MAURYCY ALLERHAND

KODEKS HANDLOWY

KOMENTARZ

LWÓW
„KODEKS" SPÓŁKA WYDAWNICZA
Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.
1935.



Lwowska Drukarnia Nowoczesna — Lwów, Pasaż Mikolascha. Tel. 16-76

SPIS RZECZY.

	Str.
Słowo wstępne	VII—VIII
KODEKS HANDLOWY CZĘŚĆ I.	1
Źródła prawa	1
Księga pierwsza. Kupiec	5
Dział I. Pojęcie kupca	5
Dział II. Rejestr handlowy	22
Dział III. Firma	48
Dział IV. Zbycie przedsiębiorstwa	78
Dział V. Rachunkowość kupiecka	107
Dział VI. Pełnomocnicy handlowi	120
Dział VII. Kupiec jednoosobowy	139
Dział VIII. Osoba prawna	148
Dział IX. Spółka jawna	150
Rozdział I. Przepisy ogólne	150
Rozdział II. Stosunek do osób trzecich	161
Rozdział III. Stosunki wewnętrzne spółki	181
Rozdział IV. Rozwiązanie spółki i ustąpienie spólnika	208
Rozdział V. Likwidacja	229
Rozdział VI. Przedawnienie roszczeń	251
Dział X. Spółka komandytowa	254
Rozdział I. Przepisy ogólne	254
Rozdział II. Stosunek do osób trzecich	260
Rozdział III. Stosunki wewnętrzne spółki	268
Rozdział IV. Rozwiązanie spółki i ustąpienie spólnika	271
Dział XI. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością	273
Rozdział I. Powstanie spółki	273
Rozdział II. Prawa i obowiązki spólników	294
Rozdział III. Władze spółki	324
Oddział 1. Zarząd	324
Oddział 2. Nadzór	338
Oddział 3. Zgromadzenie spólników	351
Rozdział IV. Rachunkowość spółki	388
Rozdział V. Zmiana umowy spółki	400

Str.
Rozdział VI. Rozwiązanie i likwidacja spółki . 411
Rozdział VII. Wyłączenie spólnika . . . 442
Rozdział VIII. Łączenie się spółek . . . 448
Rozdział IX. Odpowiedzialność cywilna i karna . 460
Dział XII. Spółka akcyjna 481
Rozdział I. Powstanie spółki 481
Rozdział II. Prawa i obowiązki akcjonarjuszów . 532
Rozdział III. Władze spółki 578
Oddział 1. Zarząd 578
Oddział 2. Nadzór 587
Oddział 3. Walne zgromadzenie . . . 605
Rozdział IV. Rachunkowość spółki . . . 643
Rozdział V. Zmiana statutu 654
Rozdział VI. Rozwiązanie i likwidacja spółki . 676
Rozdział VII. Łączenie się spółek . . . 690
Rozdział VIII. Odpowiedzialność cywilna i karna . 694
Dział XIII. Przekształcenie spółki akcyjnej i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością . . 707

Księga druga. Czynności handlowe 718

Dział I. Przepisy ogólne 718
Dział II. Prawo rzeczowe 730
Rozdział I. Prawo własności 730
Rozdział II. Prawo zastawu 738
Rozdział III. Prawo zatrzymania . . . 756
Dział III. Zobowiązania 766
Rozdział I. Przepisy ogólne . . . 766
Rozdział II. Rachunek bieżący 778
Rozdział III. Sprzedaż handlowa . . . 791
Oddział 1. Przepisy ogólne 791
Oddział 2. Sprzedaż na raty . . . 820
Rozdział IV. Umowa ajencyjna 844
Rozdział V. Komis 863
Rozdział VI. Ekspedycja 888
Rozdział VII. Przewóz 902
Rozdział VIII. Umowa składu 936
Oddział 1. Przepisy ogólne 936
Oddział 2. Domy składowe 952
Rozdział IX. Spółka cicha 1001
Przepisy końcowe 1017

PRZEPISY WPROWADZAJĄCE KODEKS HANDLOWY

CZĘŚĆ I. 1019

Rozdział I. Przepisy ogólne 1019
Rozdział II. Przepisy szczególne dla obszaru mocy obowiązującej Kodeksu Handlowego francuskiego 1066

Str.

Rozdział III. Przepis szczególny dla obszaru mocy obowiązującej T. XI. cz. II. Zwodu Praw 1070
Rozdział IV. Przepisy szczególne dla obszaru mocy obowiązującej kodeksu handlowego francuskiego i T. XI. cz. II. Zwodu Praw 1071
Rozdział V. Przepisy szczególne dla obszaru mocy obowiązującej kodeksu handlowego austrjackiego 1076
Rozdział VI. Przepisy szczególne dla obszaru mocy obowiązującej kodeksu handlowego niemieckiego 1078
Rozdział VII. Przepisy przejściowe 1088
Rozdział VIII. Przepisy tymczasowe 1129
Rozdział IX. Zmiany w przepisach o opłatach stemplowych 1141
Rozdział X. Wykonanie i wejście w życie przepisów wprowadzających 1141

SKOROWIDZ ALFABETYCZNY 1143

SŁOWO WSTĘPNE

Praca kodyfikacyjna nad prawem handlowem rozpoczęła się jeszcze w roku 1919, bo ówczesny Minister Sprawiedliwości powołał do życia komisję, której zadaniem było wypracowanie ustawy o spółkach akcyjnych. Komisja ta pracowała nader sumiennie, czego dowodem drukiem ogłoszone protokóły obrad, jednak wskutek utworzenia Komisji Kodyfikacyjnej Rzp. Polskiej zaniechała dalszych czynności.

W Komisji Kodyfikacyjnej Rzp. Polskiej rozpoczęto prace nad kodeksem handlowym bardzo wcześnie, bo śp. Antoni Górski wypracował w roku 1920 projekt prawa o domach składowych, a następnie w październiku 1920 r. przedłożył projekt przepisów o kupcu, wychodząc z założenia, że polski kodeks handlowy powinien się oprzec wyłącznie na systemie podmiotowym. Projekt ten był omawiany na kilku posiedzeniach w szczupłem gronie członków sekcji prawa handlowego, zdania co do podstawy kodeksu handlowego były jednak podzielone. Następnie opracował śp. Antoni Górski projekt całego kodeksu handlowego, wzorowany na projekcie k. h. włoskiego, jednak projekt ten, ogłoszony drukiem, nie był przedmiotem obrad Komisji Kodyfikacyjnej, bo pracę nad kodyfikacją całokształtu prawa handlowego odłożono i postanowiono na razie wypracować tylko projekty prawa akcyjnego i prawa o spółkach z ogr. odp., uważając te działy jako najpilniejsze. Projekt prawa akcyjnego został ukończony w roku 1924, przyczem uwzględniono także pracę, podjętą jeszcze w roku 1919. Po zasięgnięciu opinji instytucyj gospodarczych ogłoszono w roku 1927 projekt prawa akcyjnego, który w roku 1928 otrzymał moc ustawy jako Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prawie równocześnie z pracą nad prawem akcyjnem przystąpiła Komisja Kodyfikacyjna do pracy nad prawem o spółkach z ogr. odp. Projekt, wypracowany w roku 1928 i ogłoszony drukiem, został później w roku 1930 zmieniony, a w roku 1933 ogłoszony jako Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prace nad innemi działami kodeksu handlowego podjęła Komisja Kodyfikacyjna w roku 1928, jednak przerwała je wskutek śmierci głównego referenta, śp. Aleksandra Dolińskiego.

Dopiero w roku 1932 przystąpiono ponownie do pracy i na podstawie referatów poszczególnych członków podkomisji prawa handlowego wypracowano projekt, ogłoszony drukiem w roku 1933. Projekt ten uległ zmianie, bo objęto nim nietylko kupców większych, lecz także mniejszych. W październiku 1933 r. kodyfikację tę ogłoszono w formie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Nr. 57 Dz. U. R. P., poz. 600.

Ogłoszony w ten sposób Kodeks handlowy nie wszedł w życie, bo Komisja Kodyfikacyjna, kontynuując swoje prace, włączyła do niego przepisy prawa o spółkach akcyjnych i o spółkach z ogr. odp., dalej przepisy prawa o domach składowych z roku 1924, a wreszcie przepisy o sprzedaży na raty, i w maju 1934 r. ogłosiła projekt tak uzupełnionego kodeksu handlowego. Ogłoszony projekt nie był całkiem zgodny z ogłoszonym kodeksem handlowym i ustawami, jakie do niego włączono, bo w wielu punktach odbiegał od nich. W Ministerstwie Sprawiedliwości uległ projekt Komisji Kodyfikacyjnej nieznacznym zmianom, a następnie został ogłoszony w obecnie obowiązującej postaci jako Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 czerwca 1934 r. Nr. 57 Dz. U. R. P., poz. 502.

Kodeks handlowy oznaczony jest jako Część I., nie obejmuje więc całego prawa handlowego. Ma być uzupełniony prawem morskiem i prawem ubezpieczeniowem, będzie więc składał się z trzech części. Nie obejmuje natomiast Kodeks handlowy prawa upadłościowego i układowego, chociaż one dotyczą tylko kupców, bo te ogłoszono jako osobne ustawy, i nie obejmuje prawa giełdowego, bankowego, kartelowego, o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i t. d., co do których to działów nadal obowiązują ustawy odrębne.

Polski Kodeks handlowy wzorowany jest na prawie niemieckiem, odbiega jednak od niego co do pojęcia kupca a także w wielu przepisach jest samodzielny. Wielką pomoc przy wykładni k. h. może więc oddać literatura niemiecka, a zwłaszcza wielkie komentarze, oraz judykatura Sądu Rzeszy. Uwzględnić jednak należy, że mimo oparcia się o prawo niemieckie kodeks handlowy jest samodzielnym tworem i że pozostaje w ścisłej łączności z innemi ustawami polskiemi, wskutek czego nie zawsze można przyswoić sobie zdanie, objawione odnośnie prawa niemieckiego.

ROZPORZĄDZENIE

PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

z dnia 27 czerwca 1934 r.

KODEKS HANDLOWY

CZĘŚĆ I.

(Dziennik Ustaw R. P. z 30/6 1934 r. Nr. 57, poz. 502)

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 15 marca 1934 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 221) postanawiam co następuje:

ŹRÓDŁA PRAWA.

Art. 1.

W stosunkach handlowych[1])[2])[3]) obowiązują w braku przepisów kodeksu handlowego i ustaw szczególnych[4]) lub powszechnego[5]) w państwie prawa zwyczajowego[6])[7])[8])[9])[10])[11])[12])[13]) przepisy prawa cywilnego.[14])[15])[16])[17])

[1]) Handlowemi są stosunki, zawiązane przez kupca (art. 2 § 1, 7 § 1, 8) czy to z kupcem, czy też z niekupcem (art. 499), nie jest zaś konieczne, aby te stosunki opierały się na umowie lub jednostronnym akcie, mogą więc stosunki handlowe powstać także z czynności niedozwolonej lub też z innego zdarzenia; pod stosunki handlowe należy zatem podciągnąć także bezprawne używanie firmy (art. 37), działanie bez upoważnienia (art. 69) i t. d.

[2]) Stosunki handlowe nie muszą się opierać na stanie faktycznym, o którym mowa w kodeksie handlowym, lecz mogą też wypływać z faktów, których skutki normują ustawy szczególne, odnoszące się do kupców, bez względu na to, czy nadają im prawa, czy też nakładają na nich obowiązki; stosunek handlowy zachodzi więc, gdy się towar przewozi koleją, gdy się popełnia czyn, zawierający znamiona nieuczciwej konkurencji (ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. 96/559/1926 o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji), gdy chodzi o stosunek kupca do pracowników, u niego zatrudnionych (Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. 35/323/1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych) i t. d.

[3]) Stosunki handlowe nie są identyczne ze sprawami handlowemi (art. 217 k. p. c.), przez które rozumie się spory, przekazane wydziałowi handlowemu (art. 14 §§ 1 i 2 k. p. c.), spory takie bowiem mogą wyjątkowo wyniknąć także z czynności niehandlowych.

[4]) Szczególne ustawy, dotyczące stosunków handlowych, należy uwzględnić, chociaż kodeks handlowy na nie się nie powołuje; powołane są szczególne przepisy w art. 35 § 2, 47, 614.

[5]) Ustawa wyklucza lokalne prawo zwyczajowe, przepis jej jednak uważać należy za pozbawiony doniosłości, bo ustawa z góry nie może uznać, że pewna norma prawna, jaka w przyszłości powstanie, pozbawiona jest mocy, zaczem przepisowi art. 1 można tylko to nadać znaczenie, że sądy mają stosować prawo cywilne subsydjarnie w braku, czy to pisanego prawa handlowego, czy też powszechnego prawa zwyczajowego, a lokalne prawo zwyczajowe stosować można dopiero wówczas, gdy brak także odpowiedniej normy prawa cywilnego.

[6]) Art. 1 nakazuje stosowanie powszechnego w państwie prawa zwyczajowego, z czego jednak nie wynika, by pewna zasada zwyczajowa obowiązywała tylko wtedy, gdy się ją stosuje tak w handlu, jak i poza tymże, wystarcza bowiem, gdy się jej trzymają wyłącznie kupcy.

[7]) Prawo zwyczajowe stosuje się wtedy, gdy odnośnie danego stosunku brak przepisu tak w kodeksie handlowym, jak i w ustawach szczególnych, przez co jednak rozumieć należy ustawy, dotyczące stosunków handlowych, a nie cywilnych; powszechne prawo zwyczajowe ma więc pierwszeństwo przed szczególną ustawą cywilną, choćby nawet później wydaną, a wynika to z tego, że prawo cywilne stosuje się dopiero w braku powszechnego prawa zwyczajowego.

[8]) Art. 1 stawia prawo zwyczajowe na równi z prawem handlowem, z czego wynika, że może ono uchylić moc przepisu ustawy handlowej.

[9]) Od prawa zwyczajowego odróżnić należy zwyczaj handlowy, który niewątpliwie obowiązuje, gdy się nań powołuje ustawa, jak np. w art. 67 § 2 co do ustanowienia terminów za-

płaty przez zajętego poza zakładem pełnomocnika, uprawnionego do sprzedaży towaru, w art. 68 co do zakresu uprawnień osoby, zajętej w lokalu przedsiębiorstwa kupca, w art. 532 § 1 co do tego, jakie znaczenie ma określenie czasu wykonania zobowiązania: na wiosnę, jesień lub w inny podobny sposób, w art. 552 § 1 co do czasu zbadania towaru, w art. 576 co do wysokości prowizji ajenta i t. d.; o zwyczajach jest mowa także w kodeksie zobowiązań, jak w art. 60, 61 § 2, 68, 71 § 1, 74 § 1, 86 § 1, 131 L. 2, 355 L. 3, 389 § 2, 410, 442 § 2, 448 § 1, 451 §§ 1 i 2, 453, 454, 481, 503 § 1, 518, o przyjętym zwyczaju w art. 296 § 3, 384 § 1, 525 § 1, o zwyczaju miejscowym w art. 524, 599 § 1, o zwyczaju uczciwego obrotu w art. 107, 189, 521, o zwyczaju handlowym w art. 249 § 2. W przypadkach, o których mowa, zwyczaj handlowy stanowi pośrednią treść ustawy, bo nakazuje ona jego stosowanie, i dlatego zwyczaj należy tak traktować, jak ustawę, w następstwie czego w przypadkach, w których k. h. powołuje się na zwyczaj, przyznane jest mu pierwszeństwo przed prawem pisanem, a więc nawet przed handlowem, a tem bardziej przed prawem cywilnem. Traktowanie zwyczaju, na który się ustawa powołuje, na równi z wyraźnym przepisem prawnym jest doniosłe, gdy chodzi o dopuszczalność środka odwoławczego, a ten jest ograniczony do naruszenia ustawy, jeżeli bowiem zwyczaj uzupełnia ustawę, to z powodu mylnego jego stosowania dopuszczalny jest środek odwoławczy tak, jak gdyby ustawę naruszono.

[10]) Zwyczaj zachodzi, chociaż ustawa używa nie tego słowa, lecz innego wyrażenia, jak np. „zazwyczaj" w art. 66 § 1, 68, „przyjęty w stosunkach handlowych" w art. 552 § 1 i t. p.

[11]) O zwyczaju handlowym można mówić tylko wtedy, gdy się w pewien sposób postępuje, czy to wogóle w państwie, czy też na pewnym tylko obszarze, albo też w pewnych tylko sferach, nie zachodzi więc zwyczaj, gdy pewna organizacja handlowa ustala warunki, pod któremi interesy należy zawierać, w szczególności, gdy takie warunki oznacza się dla interesów na giełdzie, bo to nie dowodzi jeszcze, że się w podany sposób postępuje; zwyczaju handlowego nie można zaś uwzględnić, gdy sprzeciwia się on dobrym obyczajom, bo wtedy zachodziłoby uwzględnienie nadużycia, taki zwyczaj może zaś powstać w stosunkach do osób, które albo nie są kupcami, albo są nimi, ale należą do innej kategorji, czy to ze względu na rozmiar przedsiębiorstwa, czy też ze względu na jego przedmiot.

[12]) Pytanie zachodzi, czy zwyczaj należy uwzględnić, jeżeli ustawa na tenże się nie powołuje, jak np. co do tego, kiedy zapłata ceny kupna ma nastąpić i czy można ją pokryć wekslami, czy za tarę należy potrącić pewien ułamek wagi, czy komisantowi należy się prowizja za wydanie towaru w razie, gdy interes nie dochodzi do skutku, kiedy przewoźnik ma rozpocząć prze-

wóz i t. p.; niepodobna w takich przypadkach przyjąć, że zwyczaj handlowy nie obowiązuje, bo przeciw temu przemawia art. 500, który powiada, że się domniemywa, iż zwyczaje handlowe są kupcom znane, co dowodzi, że należy je uwzględnić. Niepodobna atoli przyjąć, że istniejący zwyczaj dlatego należy uwzględnić, że w razie, gdy strony nic o nim nie wspominają, stanowi on część umowy jako domniemana ich wola; ta konstrukcja jest sztuczna, bo przyjmuje wolę stron jako zachodzącą, choćby nawet pewnem było, że strony o zwyczaju nie wspominały, a nawet nie miały go na myśli. Niepodobna zatem mówić o domniemanej woli stron, bo wyraźna wola stron musi istnieć, a między wyraźną a t. zw. milczącą wolą stron zachodzi różnica tylko co do tego, czy się ją objawia słowami, czy też w inny sposób, o tem więc, czy zwyczaj należy uwzględnić, rozstrzyga tylko moment objektywny, a nie wola stron. Wobec brzmienia art. 500 należy zatem przyjąć, że zwyczaj powinien być uwzględniony, a pominąć go należy jedynie wtedy, gdy strona wykaże, iż o jego istnieniu nie miała wiadomości i wiedzieć nie mogła.

[13]) W wielu przypadkach stanowi ustawa, że „w razie wątpliwości" przyjąć należy pewien skutek prawny, jak np. w art. 68, 102 § 1, 532 § 1, 591 § 2 i t. d.; przepis ten wchodzi w zastosowanie, gdy treść umowy jest niejasna, ale także wtedy, gdy nie istnieje odmienny zwyczaj handlowy, gdyż ten powinien być przedewszystkiem uwzględniony, przepis ustawy oznacza zatem, że w pierwszym rzędzie rozstrzyga wola stron, w drugim zwyczaj handlowy, a ostatecznie dopiero dyspozytywny przepis ustawy.

[14]) W art. 344 k. p. c. jest mowa o tem, że „w przypadkach prawem przewidzianych, sąd stosuje normy prawa zwyczajowego skutkiem powołania się strony, o ile normy te są sądowi znane lub zostały w toku postępowania stwierdzone"; nie można przyjąć, by ten przepis odnosił się do prawa zwyczajowego, które jest równe prawu pisanemu, zaczem odnieść go należy tylko do zwyczajów.

[15]) Prawo handlowe powołuje się na prawo cywilne w art. 99, 103, 114 § 3, 135.

[16]) Kodeks zobowiązań, stanowiący część prawa cywilnego, zawiera nietylko posiłkowe przepisy o przedsiębiorstwie, a więc o kupcach (art. 2), lecz także pierwszorzędne, a mianowicie tam, gdzie wyraźnie odnosi się do przedsiębiorstwa, jak w art. 144 § 2, 152 i nast., 190 § 2, 191 § 1, 476 § 1; niektóre przepisy kodeksu zobowiązań powołują się na przepisy handlowe, jak np. art. 249 § 2, 522, 609, 612.

[17]) Kodeks handlowy zawiera dla pewnych przypadków wyraźny przepis, że nie można stosować przepisów materjalnego prawa cywilnego albo formalnego, jak w art. 76, 507 § 2, 552 §§ 1—4, 553, 589.

KSIĘGA PIERWSZA.

KUPIEC.

DZIAŁ I.

Pojęcie kupca.

Art. 2.

§ 1. Kupcem jest, kto we własnem imieniu[1]) prowadzi [2])[3])[4]) przedsiębiorstwo zarobkowe.[5])[6])[7])[8])[9])[10])

§ 2. Gospodarstwa rolnego[11]) nie uważa się za przedsiębiorstwo zarobkowe.[12])

§ 3. Gospodarstwem rolnem w rozumieniu kodeksu niniejszego jest również gospodarstwo leśne[13]), ogrodowe[14]), hodowlane[15]), rybne[16]), łowieckie[17]) lub pszczelarskie.[18])

[1]) Dla pojęcia kupca jest konieczne prowadzenie przedsiębiorstwa w imieniu własnem, a zachodzi to nietylko wtedy, gdy się w przedsiębiorstwie osobiście jest czynnym, lecz także wówczas, gdy się je prowadzi na własny rachunek, choćby przez inne osoby; kupcem jest więc niewłasnowolny, dla którego przedsiębiorstwo prowadzi ojciec, opiekun lub kurator, dalej upadły, dla którego przedsiębiorstwo prowadzi zarządca masy upadłości, wreszcie ten, czyje przedsiębiorstwo znajduje się w zarządzie przymusowym. Prowadzenie przedsiębiorstwa w imieniu innej osoby nie nadaje charakteru kupca; kupcem nie jest więc prokurent (art. 60 i nast.) lub pełnomocnik handlowy (art. 66 i nast.), członek zarządu spółki z ogr. odp. (art. 195 i nast.) lub spółki akcyjnej (art. 366 i nast.) i nie jest nim likwidator spółki handlowej, jako taki (art. 125 § 1, 126 § 1, 266 §§ 1, 3 i 4, 447 §§ 1, 3 i 4).

[2]) Przedsiębiorstwo prowadzi we własnem imieniu nietylko ten, kto jest wyłącznie uprawniony, lecz i ten, kto je prowadzi także w imieniu i na rzecz innych osób; kupcem jest więc jawny spólnik, bo przedsiębiorstwo prowadzi się także w jego imieniu (art. 75 § 1), a bez doniosłości powinno być, że się je prowadzi także dla innych spólników, nie jest zaś kupcem komandytarjusz (art. 28 § 2), bo nie prowadzi przedsiębiorstwa, lecz tylko uczestniczy w niem sumą komandytową, a bezwarunkowo nie jest kupcem rejestrowym (art. 4 § 1), tem bardziej nie jest kupcem spólnik cichy (art. 682 § 1). Za kupca należy uważać nietylko tego, kto jest właścicielem przedsiębiorstwa, lecz także tego, kto prowadzi przedsiębiorstwo innej osoby, ale we własnem imieniu, na swoją rzecz i na własny rachunek, jak dzierżawca

lub użytkownik, bo w tym przypadku rzecz ma się tak samo, jak wówczas, gdy prowadzi się przedsiębiorstwo przy pomocy przedmiotów wygodzonych, a więc do innej osoby należących. Kupcem jest także ten, kto prowadzi przedsiębiorstwo pod firmą innej osoby, a nie jest nim ten, kto użycza mu swojej firmy, chociaż odpowiada trzecim osobom, które uważają go za prowadzącego przedsiębiorstwo (art. 10 § 1, 24 § 1).

[3]) Zarobkowe pośredniczenie przy interesach, zawieranych przez inne osoby, lub zawieranie dla nich interesów, nadaje charakter kupca, bo przedmiotem przedsiębiorstwa nie są interesy innych osób, lecz działalność pośrednictwa lub zlecenia, kupcem jest więc ajent (art. 568) i komisant (art. 581); nie można jednak za kupca uważać osoby, która na podstawie upoważnienia publicznego w sposób zarobkowy pośredniczy przy tranzakcjach handlowych, makler przysięgły nie jest więc kupcem, lecz osobą publicznego zaufania.

[4]) By być kupcem, musi się przedsiębiorstwo rzeczywiście prowadzić, nie wystarcza więc zamiar prowadzenia tegoż w przyszłości, prowadzi się zaś przedsiębiorstwo nie dopiero wtedy, gdy się już rozpoczęło czynności, które mają być dokonywane w przedsiębiorstwie, a więc zawarto przynajmniej jeden interes, lecz już wcześniej, gdy wszystko przygotowano w celu prowadzenia przedsiębiorstwa, a więc np. gdy urządzono lokal, w którym czynności ma się dokonywać, i umieszczono w nim towary, a oprócz tego otwarto go dla odbiorców i przyjęto potrzebny personel, umieszczono ogłoszenia bądź w pismach, bądź przez rozesłanie cyrkularzy i t. p.; wszystkie te czynności razem wzięte, a w pewnych okolicznościach i niektóre z nich wskazują na to, że prowadzi się przedsiębiorstwo, ale także i z innych faktów może to wynikać, jak np. ze zgłoszenia przedsiębiorstwa do rejestru handlowego, u władzy przemysłowej, podatkowej i t. p. Z chwilą zaprzestania prowadzenia przedsiębiorstwa, traci się charakter kupca, choćby nawet firma była nadal w rejestrze uwidoczniona, jednak wskutek śmierci właściciela nie przestaje jeszcze istnieć przedsiębiorstwo, gdyż można je prowadzić dla masy spadkowej, a także spadkobiercy mogą je kontynuować. Nie traci też charakteru kupca, kto sam nie może prowadzić przedsiębiorstwa z powodu utraty własnowolności, albo z powodu upadłości lub zarządu przymusowego; nie jest zaś kupcem ten, kto przedsiębiorstwo wydzierżawił (art. 39 i nast.), lub ustanowił na niem użytkowanie (art. 53), bo wprawdzie posiada on przedsiębiorstwo, ale sam go nie prowadzi, zaczem za kupca należy uważać dzierżawcę, względnie użytkownika.

[5]) Przez przedsiębiorstwo w znaczeniu subjektywnem rozumieć należy trwałe oddawanie się pewnym czynnościom w pewnym celu, przedsiębiorstwem w znaczeniu objektywnem jest zaś ogół urządzeń, mających służyć trwałemu oddawaniu się pewnym czynnościom, a więc ogół przedmiotów, pozostających ze

sobą w łączności i zorganizowanych w celu prowadzenia czynności, w szczególności zarobkowych (art. 40 § 1). Przedsiębiorstwo jest więc rzeczą zbiorową, złożoną z ruchomości, nieruchomości i praw, a zarazem obowiązków i jako takie stanowi przedmiot prawa, a zatem jako całość jest przedmiotem obrotu (art. 39 i nast.). Do pojęcia przedsiębiorstwa nie jest jednak wymagany stały lokal, w którym się je wykonuje, bo istnieją także przedsiębiorstwa, wykonywane okrężnie przez przenoszenie się z miejsca na miejsce. Można też przedsiębiorstwo wykonywać, chociaż brak jakichkolwiek do tego służących urządzeń, a więc lokalu, personelu, towarów, ksiąg i t. p.; zawodowy pośrednik, który nie rozporządza żadnemi urządzeniami, jest więc też przedsiębiorcą; siedziba stała jest jednak wymaganą odnośnie kupca rejestrowego (art. 25 § 1), przy spółce jawnej (art. 79 § 1 L. 1) i przy innych spółkach handlowych (art. 162 § 2 L. 1 i 309 § 1 L. 1).

[6]) O przedsiębiorstwie nie ma mowy, gdy nie jest ono trwałe, lecz obliczone tylko na jeden interes, obojętnem jest zaś, jak długo ma trwać prowadzenie czynności, zaczem jako przedsiębiorstwo uznać należy także i to, które ma się prowadzić tylko przez sezon letni lub zimowy, albo też przez czas wystawy, jarmarku i t. p. Przedsiębiorstwo, by nadać charakter kupca, musi być zarobkowe, powinno więc być obliczone na zysk, nie jest jednak potrzebne, aby oddawanie się przedsiębiorstwu zarobkowemu było głównem zajęciem osoby. Nie ma mowy o przedsiębiorstwie zarobkowem, jeżeli wprawdzie dokonuje się czynności odpłatnych, ale korzyść nie jest przewidziana lub nawet z góry wykluczona, jak w przypadku, gdy w stowarzyszeniu urządzony jest bufet, a potrawy i trunki oddaje się po cenie własnych kosztów. Z tego powodu nie można przyjąć, że zachodzi przedsiębiorstwo, jeżeli nawet dopłata do wydatków jest przewidziana, jak w kuchni ludowej, w herbaciarni lub ogrzewalni dla biednych, w schronisku dla bezdomnych, w ochronce dla dzieci i t. d., a tem bardziej należy to przyjąć przy przejściowych urządzeniach na cele dobroczynne, jak zabawach, koncertach, przedstawieniach i t. p.

[7]) Wobec tego, że pojęcie przedsiębiorstwa jest daleko idące, kupcem jest ten, kto kupuje towary celem dalszej odsprzedaży, albo sprzedaje towary, jakie nabył lub jakie ma nabyć, choćby dopiero po przerobieniu lub obrobieniu, a więc fabrykant, rzemieślnik, restaurator lub właściciel kawiarni, kto zarobkowo zajmuje się sprzedażą na cudzy rachunek, czy to w tegoż imieniu (art. 568), czy też w imieniu własnem (art. 581), kto pośredniczy przy sprzedażach (art. 568), kto przewozi towary (art. 613) lub zajmuje się oddawaniem ich do przewozu (art. 598), kto przerabia towary obce, w szczególności przyjmuje zboże do przemiału, kto zajmuje się ubezpieczeniem towarów lub osób, kto prowadzi czynności bankowe, kto

zajmuje się umieszczaniem ogłoszeń na miejscu publicznem lub w pismach, kto udziela wywiadów o stosunkach innych osób, kto buduje domy na obcy rachunek, kto zajmuje się prowadzeniem parcelacji, choćby nawet gruntami, które sam nabywa, kto prowadzi teatr, kino, varieté i t. p.; nie można jednak uważać za przedsiębiorstwo prowadzenia czynności, które ze względów publicznych są zabronione, jak utrzymywanie sali gry hazardowej, handel artykułami przemycanemi, utrzymywanie lokalu schadzek i t. p., czego atoli nie można przyjąć, gdy czynność jest dopuszczalna, ale tylko zakazana pewnej kategorji osób, jak urzędnikom, notarjuszom, adwokatom i t. p. Od przedsiębiorstwa zarobkowego odróżnić należy zatrudnienie zarobkowe, chociażby ono w myśl art. 1 prawa przemysłowego (Rozp. Prez. Rzp. z dnia 7/6 1927 r. 53/468/1927) miało być uważane za przemysł. Przedsiębiorstwo zarobkowe może być wytwarzające, handlowe lub zasługowe.

[8]) Osoba, prowadząca przedsiębiorstwo, które po myśli art. 2 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 7 czerwca 1927 r. 53/468/1927 o prawie przemysłowem w brzmieniu art. 122 L. 6 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 17 marca 1928 r. 34/321/1928, ustawy z dnia 17 marca 1932 r. 29/293/1932, ustawy z dnia 24 marca 1933 r. 25/209/1933 i ustawy z dnia 10 marca 1934 r. 40/350/1934 nie stanowi przemysłu, może mimo to być kupcem, jak np. prowadzenie przedsiębiorstwa emigracyjnego, zakładu elektrycznego, zakładu leczniczego, przedsiębiorstwa zabaw, koncertów. przedstawień teatralnych, widowisk i innych rozrywek publicznych, przedsiębiorstwa parcelacji, osadnictwa i regulacyj rolnych, przedsiębiorstwa detektywów prywatnych, przedsiębiorstwa ochrony mienia czyli stróżów nocnych, biura pośrednictwa małżeństw i t. p.

[9]) Do istoty przedsiębiorstwa zarobkowego należy pewna czynność, wykonywana w sposób przemysłowy a mająca na celu zarobek względnie zysk. Nie podpada pod to pojęcie zwyczajne fruktyfikowanie majątku o charakterze lokacyjnym, niezależne od czynności zarobkowej właściciela. Nie jest więc przedsiębiorstwem zarobkowem wynajmywanie we własnej posiadłości lokali, działek placu na stragany, ogródki i t. p., rozpożyczanie własnych kapitałów na procent w sposób nieprzemysłowy, lokowanie własnych kapitałów w papierach wartościowych, udziałach naftowych i t. p.

[10]) Kupcem może być osoba fizyczna (art. 70) lub prawna (art. 74), a z osób prawnych także państwo, gmina lub zakład; nie może jednak przedsiębiorstwa prowadzić osoba, nie posiadająca zdolności do działania, wskutek czego nie jest ona kupcem, jeżeli je sama prowadzi, co też należy podnieść odnośnie zrzeszeń, które nie posiadają osobowości.

[11]) Art. 2 § 2 wypowiada zasadę, że produkcja pierwotna, rolnicza, lasowa lub z niemi związana, nie może nadać charak-

teru kupca, jednak wskutek prowadzenia przedsiębiorstwa ubocznego w rolnictwie, rolnik staje się kupcem, ale tylko odnośnie przedsiębiorstwa ubocznego (art. 8), takie zaś przedsiębiorstwo zachodzi, gdy się produkt rolniczy przerabia, np. gdy się dokonuje przemiału zboża lub suszenia jarzyn, z kartofli wyrabia się spirytus, z jęczmienia i chmielu piwo i t. p.; nie ma zaś mowy o przedsiębiorstwie ubocznem, gdy się dokonuje zwykłych czynności, w rolnictwie przyjętych, jak młócki zboża, choćby nawet maszynami, prasowania siana i t. p.; prowadzenie gospodarstwa rolnego nadaje jednak charakter kupca w przypadkach art. 7 §§ 1 i 2.

[12]) Prowadzenie gospodarstwa rolnego zachodzi nietylko wtedy, gdy je prowadzi właściciel, lecz także, gdy mu się oddaje użytkownik albo dzierżawca, bo i wtedy brak charakteru czynności handlowych.

[13]) Gospodarstwem leśnem objęty jest także wyrąb drzewa, choćby dokonywany w celu odsprzedaży, jednak wykonywanie czynności przy pomocy osobnych urządzeń, jak np. tartaku, uważać należy nie za gospodarstwo, lecz za przedsiębiorstwo, zaczem ten, kto eksploatuje lasy w sposób przemysłowy, jest kupcem w znaczeniu art. 2 § 1, bo w takim przypadku nacisk kładzie się nie na wyrąb drzewa, lecz na osobne urządzenia, przy pomocy których dokonuje się przeróbki produktu, przeznaczonego na zbycie.

[14]) Gospodarstwo ogrodowe może dotyczyć hodowli kwiatów, owoców lub jarzyn.

[15]) Gospodarstwo hodowlane może dotyczyć chowu koni, bydła, owiec, królików, drobiu i t. p., nie ma natomiast mowy o gospodarstwie hodowlanem, gdy chowa się dzikie zwierzęta w celu uzyskania futra, bo wtedy zachodzi zwykłe przedsiębiorstwo zarobkowe.

[16]) Gospodarstwo rybne zachodzi także wtedy, gdy się je prowadzi w zamkniętych wodach, jak w stawach, i utrzymuje urządzenia, jak śluzy w celu spuszczania wody i łowienia ryb, skrzynie i t. p.

[17]) Gospodarstwo łowieckie zachodzi, choćby zwierzęta hodowano w osobnych parkach, jak np. sarny, bażanty i t. p., dalej choćby było ono obliczone na zysk.

[18]) Wyliczenia art. 2 § 3 nie można uważać za taksatywne, to też pod pojęcie gospodarstwa podpada także wydobywanie piasku, żwiru, torfu, gliny, gipsu, wapna i t. p., jeżeli jednak czynności takie połączone są z urządzeniami, wskutek których powstaje osobne przedsiębiorstwo, choćby uboczne, przyjąć należy po myśli art. 8, że prowadzący jest kupcem, ale tylko wtedy, gdy rozmiary są większe, jako to wówczas, gdy chodzi o cegielnię, gipsownię, wapniarkę i t. p.; tem bardziej należy to przyjąć, gdy wskutek odrębnych urządzeń istnieje przedsiębiorstwo kopalniane.

Art. 3.

Wykonywanie zawodu wolnego[1]) samo przez się[2]) nie jest przedsiębiorstwem zarobkowem.[3])

[1]) Wolne zawody są wymienione w art. 2 L. 11, 12 i 13 prawa przemysłowego (Rozp. Prez. Rzp. z dnia 7/6 1927 r. 53/468/1927 w brzmieniu ustawy z dnia 10/3 1934 r. 40/350/1934); obejmują one: pracę zawodową adwokatów, obrońców sądowych, notarjuszów, inżynierów, architektów, budowniczych (techników budowlanych), geometrów, mierniczych. rzeczników patentowych; działalność literacką, twórczość artystyczną, wykonywanie nakładu własnych utworów, wydawnictwo i sprzedaż czasopism; pracę zawodową lekarzy, lekarzy weterynaryjnych, farmaceutów, felczerów, dentystów, techników dentystycznych, położnych, pielęgniarzy, sanitarjuszów, masażystów, kosmetyków. Wolnym zawodem nie jest biuro pisania podań (art. 2 L. 20 prawa przemysłowego), ani też przedsiębiorstwo pośrednictwa przy sprzedaży ziemi i prowadzenia parcelacji, osadnictwa i regulacyj rolnych na terenach, położonych poza granicami miast (art. 2 L. 22 prawa przemysłowego), które pod przepisy prawa przemysłowego nie podpadają.

[2]) Ze słów „samo przez się" wynika, że ten, kto wykonuje wolny zawód, tylko wtedy nie jest kupcem, gdy ten zawód nie jest związany z inną czynnością, osobę taką należy więc uważać za kupca, jeżeli, wykonując swój zawód, łączy z tem prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego, jak np. lekarza, który prowadzi sanatorjum, inżyniera, który nietylko wykonuje plany, lecz zarazem jest przedsiębiorcą budowlanym i t. p., a niepodobna oddzielić jednej działalności od drugiej i obydwie ściśle wiążą się ze sobą, zaczem w wymienionych przypadkach także czynności, odnoszące się do wolnego zawodu, są handlowemi (art. 498 §§ 1 i 2); za kupca należy więc uważać także tego, kto prowadzi zakład szkolny, a nie ogranicza się do osobistego udzielania nauki.

[3]) Osoba, wykonująca wolny zawód, jak adwokat, lekarz, inżynier i t. p., może być kupcem, o ile poza swoim zawodem zajmuje się przedsiębiorstwem zarobkowem, do wykonywania którego nie jest potrzebna jego wiedza zawodowa, jak np. gdy adwokat kupuje i sprzedaje towary, ale wtedy handlowemi są tylko te czynności, które są związane z przedsiębiorstwem (art. 498 § 1), a nie te, które dotyczą wolnego zawodu.

Art. 4.

§ 1. Kupiec, który prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze, jest kupcem rejestrowym.[1])[2])[3])[4])

§ 2. Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Sprawiedliwości oraz Rolnictwa i Reform Rolnych określa w drodze rozporządzenia, jakie przedsiębiorstwa uważa się za prowadzone w większym rozmiarze.[5])

[1]) Tylko do kupca rejestrowego odnoszą się przepisy o firmie (art. 26 i nast.), o rachunkowości kupieckiej (art. 54 i nast.), o prokurze (art. 60 i nast.) i o spółce jawnej (art. 75 i nast.).

[2]) Kupiec jest rejestrowym, chociaż nie spełnił jeszcze swego obowiązku wpisania się do rejestru handlowego (art. 6), do niego odnoszą się więc uprawnienia oraz obowiązki kupca, prowadzącego przedsiębiorstwo w większym rozmiarze.

[3]) Kupcem rejestrowym jest nietylko ten, kto prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze, lecz także ten, kto takiego przedsiębiorstwa nie prowadzi, ale uzyskał wpis do rejestru handlowego, jeżeli ten wpis jest konstytutywnym, jak według art. 7 § 1; w tym ostatnim przypadku charakter kupca nadaje nie zgłoszenie do rejestru handlowego, lecz dopiero wpis, z drugiej strony w innych przypadkach zgłoszenie a nawet wpis pozbawione są doniosłości, jeżeli się okaże, że albo nie zachodzi przedsiębiorstwo zarobkowe, albo nie prowadzi się go w większym rozmiarze, co atoli nie wyklucza stosowania przepisu art. 10 i 24 § 1.

[4]) Kupiec może prowadzić kilka odrębnych przedsiębiorstw, może więc obok przedsiębiorstwa większego prowadzić mniejsze, a wtedy odnośnie tegoż ma być uważany za kupca nierejestrowego, wskutek czego ustanowionemu dla tegoż przedsiębiorstwa pełnomocnikowi nie przysługują uprawnienia z art. 61 § 1, choćby go nazwano prokurentem; natomiast prokurent, ustanowiony dla większego przedsiębiorstwa, może po myśli powołanego przepisu dokonywać czynności także odnośnie przedsiębiorstwa mniejszego; w przedsiębiorstwie mniejszem nie ma też kupiec obowiązku prowadzenia księgowości (art. 54 i nast.).

[5]) Według § 1 Rozp. Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 2 lipca 1934 r. 60/515/1934, wydanego w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Sprawiedliwości oraz Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie określenia przedsiębiorstw, prowadzonych w większym rozmiarze, za przedsiębiorstwo zarobkowe, prowadzone w większym rozmiarze, uważa się tak przedsiębiorstwo handlowe w ścisłem tego słowa znaczeniu, jak i przemysłowe, przyczem w obydwu przypadkach rozstrzyga wymiar podatku przemysłowego. Za przedsiębiorstwo handlowe, prowadzone w większym rozmiarze, uważa się to, które w myśl ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. 17/110/1932 o państwowym podatku przemysłowym zostały zaliczone do przedsiębiorstw handlowych kategorji I., a więc prowadzą „handel hurtowny czyli zbyt wszelkiego rodzaju to-

warów przeważnie w większych ilościach (partjami) głównie kupcom i przemysłowcom", albo do przedsiębiorstw handlowych II kategorji, których roczny obrót, ustalony ostatniem prawomocnem orzeczeniem władzy skarbowej, przewyższa kwotę 100.000 zł., a do tych kupców należą ci, którzy zajmują się handlem detajlicznym czyli sprzedażą zarówno drobnym kupcom jak i spożywcom, drobną sprzedażą nawet wyłącznie kupcom towarów, posiadających cechy produkcji wytworniejszej, jako to handlem kamieni szlachetnych, pereł i prawdziwych korali i t. p., wyrobów z kości słoniowej, bursztynu, masy perłowej i szyldkretu i t. p., bronzów, wyrobów z kryształu i porcelany, antyków z wyjątkiem książek, mebli wyścielanych, rzeźbionych i t. p., skór meblowych i t. d., handlem specjalnym pachnidłami, artykułami kosmetycznemi, dziełami sztuk plastycznych i t. d. sprzedażą zarówno drobnym kupcom, jak i spożywcom mięsa z wyrębem. Za prowadzone w większym rozmiarze uważa się to przedsiębiorstwo przemysłowe, które zostało zaliczone do przedsiębiorstw przemysłowych kategorji I—V, a więc bez względu na produkcję lub ilość zatrudnionych robotników: cukrownie, olejarnie parowe, zakłady drożdżowo-gorzelnicze, fabryki drożdży prasowanych, fabryki wódek, rektyfikacje okowity, rafinerje cukru, fabryki zapałek, przedsiębiorstwa wodociągowe, gazownie, elektrownie i przedsiębiorstwa wykonywania filmów dla kinematografów; według minimalnej produkcji: kopalnie węgla kamiennego, rudy, nafty lub gazów ziemnych, gorzelnie i browary; według ilości zatrudnionych robotników: miodosytnie, zakłady wyrabiające lakier spirytusowy i politurę, przędzalnie, blicharnie, i t. d., zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnicze, dorożkarstwo i furmaństwo. Oprócz tego za prowadzone w większym rozmiarze należy uważać wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe kategorji VI—VIII, jeżeli kupcy, prowadzący je, posiadają zakłady sprzedaży artykułów własnej produkcji, prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych kategorji I i II przedsiębiorstw handlowych lub kart rejestracyjnych. Według § 2 tegoż rozporządzenia „jeżeli przedsiębiorstwo zarobkowe z powodu zwolnienia od podatku przemysłowego nie jest zaliczone do żadnej kategorji, uważa się je za należące do tej kategorji, do której byłoby zaliczone, gdyby podlegało temu podatkowi".

Art. 5.

§ 1. Spółka handlowa jest kupcem rejestrowym.[1])

§ 2. Spółkami handlowemi są spółki jawne[2]), spółki komandytowe[3]), spółki z ograniczoną odpowiedzialnością[4]) i spółki akcyjne.[5])[6])

[1]) Nie jest spółką handlową spółdzielnia, chociaż według art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 29 października 1920 r. 111/733/

1920 o spółdzielniach (tekst jednolity ogłoszony Rozp. Min. Sk. z dnia 16 czerwca 1934 r. 55/495/1934) „spółdzielnię uważa się za handlującego w rozumieniu prawa handlowego", a więc za kupca, a według art. 4 ust. 2 tejże ustawy spółdzielnia podlega przepisom prawa handlowego; mimo to wobec przepisu art. 4 § 1 spółdzielni nie można uważać za kupca rejestrowego, co zresztą po największej części jest bez znaczenia, bo spółdzielnia nie może udzielić prokury (art. 39 ust. 2 ust. o spółdz.), co do jej firmy istnieje odrębny przepis (art. 11 ust. o spółdz.), a także obowiązują odrębne przepisy o rachunkowości (art. 52 i nast. ust. o spółdz.).

[2]) Spółka jawna zachodzi tylko wtedy, gdy prowadzi się przedsiębiorstwo w większym rozmiarze (art. 75 § 1), zaczem spółki, której przedsiębiorstwo jest mniejsze, nie można uważać za jawną spółkę, lecz stosować do niej należy przepisy art. 546 i nast. k. z. i dlatego nie można jej zarejestrować.

[3]) Art. 143 i nast.

[4]) Art. 158 i nast.

[5]) Art. 307 i nast.

[6]) Z art. 5 § 2 nie można wnosić, że każdą spółkę uważać należy za kupca rejestrowego, chociażby nawet nie uzyskała wpisu do rejestru, bo spółka komandytowa (art. 146), spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 171 § 1), spółka akcyjna (art. 335 § 1) powstaje dopiero z chwilą dokonania wpisu do rejestru handlowego, wskutek czego tylko co do spółki jawnej przyjąć należy, że istnieje już z chwilą, gdy prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe, zaczem wpis ma odnośnie niej tylko znaczenie deklaratywne, co do innych zaś konstytutywne.

Art. 6.

Kupiec rejestrowy obowiązany jest wpisać się do rejestru handlowego.[1])[2])[3])

[1]) Art. 70 §§ 1 i 2, 74 §§ 1 i 2.

[2]) Kupca rejestrowego można zmusić do uskutecznienia zgłoszenia firmy do rejestru handlowego (art. 17 § 1); z dokonaniem wpisu staje się on kupcem rejestrowanym.

[3]) Wpis do rejestru w zasadzie ma znaczenie deklaratywne, a nie konstytutywne, to też przybranie firmy, udzielenie prokury i obowiązek prowadzenia rachunkowości nie są zawisłe od zarejestrowania.

Art. 7.

§ 1. Kto prowadzi gospodarstwo rolne w większym rozmiarze, może być[1]) na swe żądanie wpisany do rejestru handlowego i przez wpis staje się kupcem rejestrowym.[2])[3]) Mo-

że on w każdym czasie żądać wykreślenia wpisu i przez wykreślenie przestaje być kupcem.[4])[5])

§ 2. Minister Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Sprawiedliwości oraz Przemysłu i Handlu określa w drodze rozporządzenia, jakie gospodarstwa rolne uważa się za prowadzone w większym rozmiarze.

[1]) Ze słowa „może" nie wynika, że od uznania sądu rejestrowego jest zawisłe, czy wpis do rejestru handlowego osoby, prowadzącej gospodarstwo rolne, ma nastąpić, lecz sąd ma obowiązek dokonania wpisu, gdy zachodzi gospodarstwo w większym rozmiarze.

[2]) Podczas, gdy osoba, prowadząca przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze, już przez to samo jest kupcem, a nie dopiero z chwilą zarejestrowania, to osoba, która prowadzi gospodarstwo rolne, leśne, ogrodowe, hodowlane, rybne, łowieckie lub pszczelarskie (art. 2 §§ 2 i 3), staje się kupcem dopiero z chwilą wpisu, przed tem zaś, a zatem nawet po zgłoszeniu w sądzie rejestrowym, nie jest kupcem, ani nie jest obowiązana do zgłoszenia wpisu.

[3]) Wpisanie do rejestru handlowego gospodarstwa rolnego lub podobnego nie nadaje mu temsamem charakteru przedsiębiorstwa i z tego powodu przepisów o zbyciu i wydzierżawieniu przedsiębiorstwa oraz o ustanowieniu na niem użytkowania (art. 39 i nast.) nie można odnieść do gospodarstwa, które jest wpisane do rejestru, co jest doniosłe zwłaszcza ze względu na zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu gospodarstwa; takie zobowiązania nie przechodzą na nabywcę, dzierżawcę lub użytkownika gospodarstwa według przepisów kodeksu handlowego (art. 43, 44, 46, 47, 49 i 53), lecz tylko według zasad, wyrażonych w art. 188 § 1 k. z. Z niedopuszczalności stosowania przepisów, dotyczących przedsiębiorstwa, nie wynika jednak, by niemożliwem było uwidocznienie w rejestrze faktu zbycia gospodarstwa, jeżeli bowiem nabywca może uzyskać wpis gospodarstwa do rejestru, to nic nie stoi na przeszkodzie wpisowi przeniesienia; jako niemożliwy jednak uznać należy wpis przeniesienia, jeżeli gospodarstwo utraciło większy rozmiar i nie posiada go więcej w chwili zbycia (art. 7 § 1, 91), niemniej wpis wydzierżawienia lub ustanowienia użytkowania, te wpisy są zatem możliwe tylko w księdze gruntowej względnie hipotecznej.

[4]) Wskutek wykreślenia ten, kto prowadzi gospodarstwo rolne, lub temu równe, przestaje być kupcem wogóle, a nie tylko kupcem rejestrowym; o ustaniu charakteru kupca rozstrzyga wykreślenie z rejestru i ogłoszenie tej okoliczności (art. 22).

[5]) Czynności, zdziałane przed wykreśleniem wpisu do rejestru, uważać należy za handlowe (art. 498).

Art. 8.

Jeżeli z gospodarstwem rolnem[1]) związane jest przedsiębiorstwo uboczne, prowadzone w większym rozmiarze, prowadzący je jest kupcem rejestrowym.[2])[3])[4])[5])

[1]) Art. 8 odnosi się do każdego gospodarstwa rolnego lub podobnego (art. 2 §§ 2 i 3), a nie tylko do prowadzonego w większym rozmiarze. Ten jednak, kto prowadzi przedsiębiorstwo uboczne, związane z gospodarstwem rolnem lub do tegoż zbliżonem, jest kupcem tylko wtedy, gdy przedsiębiorstwo uboczne prowadzone jest w większym rozmiarze, a więc odpowiada przepisowi art. 4 § 2, zaczem można być kupcem, jeżeli obok małego gospodarstwa rolnego lub t. p. prowadzi się przedsiębiorstwo uboczne w większym rozmiarze, a nie jest się kupcem, jeżeli łącznie z większem gospodarstwem prowadzi się przedsiębiorstwo uboczne w małym rozmiarze, gdyż za kupca, nawet nie rejestrowego nie można uważać tego, kto w mniejszym rozmiarze prowadzi gospodarstwo uboczne, związane z gospodarstwem rolnem.

[2]) Ubocznego przedsiębiorstwa nie można przyjąć, jeżeli płody, uzyskane w gospodarstwie, pozbywa się w stanie niezmienionym albo po dokonaniu na nich czynności, jakich się w gospodarstwie zazwyczaj na nich dokonuje, jak np. gdy się zboże młóci, drzewo okrawuje, z mleka wyrabia masło lub ser i t. p. Dopiero wtedy zachodzi przedsiębiorstwo, gdy się płody przerabia przy użyciu pewnych osobnych urządzeń, nie używanych w zwyczajnem gospodarstwie, a więc w młynie zboże miele na mąkę, w gorzelni z kartofli wyrabia spirytus, w browarze z jęczmienia i chmielu wyrabia piwo, przy pomocy centryfugi z mleka wyrabia masło, a przy pomocy innych urządzeń ser, w tartaku drzewo okrągłe przeciera na deski i t. p.; prowadzenie przedsiębiorstwa ubocznego może się odnosić także do płodów nieorganicznych, jak do wydobywania żwiru, piasku, gliny, kamienia, gipsu i t. d., ale przedsiębiorstwo istnieje tylko wtedy, gdy w tym celu stosuje się odrębne urządzenia, jak cegielnia, wapniarka, gipsarnia, gdy wydobywanie odbywa się w sposób kopalniany i t. d. Trudno nieraz powiedzieć, czy czynność dokonuje się przy prowadzeniu gospodarstwa, czy też zachodzi uboczne przedsiębiorstwo, trudno też ustanowić ogólną zasadę, ale pewne okoliczności wskazują na to, czy mamy do czynienia z przedsiębiorstwem, jak posługiwanie się maszynami lub urządzeniami, personelem, którego nie używa się w gospodarstwie, lecz tylko w przedsiębiorstwie, co zwłaszcza zachodzi wówczas, gdy pracownicy posiadają specjalne wiadomości, gdy odnośnie przedsiębiorstwa prowadzi się rachunkowość w sposób kupiecki, a nie gospodarczy i t. d.

[3]) W przeciwieństwie do art. 7 § 1 tę osobę, która pro-

wadzi uboczne przedsiębiorstwo obok gospodarstwa rolnego, uważać należy za kupca, chociaż nie uzyskała jeszcze zarejestrowania; ma ona też obowiązek wpisania się do rejestru handlowego (art. 6); jednak w razie, gdy zachodzą warunki art. 8, osoba, prowadząca przedsiębiorstwo uboczne w większym rozmiarze, nie może być uważaną za kupca odnośnie gospodarstwa rolnego nawet większego, jeżeli ono nie zostało zarejestrowane, zaczem czynności, które się odnoszą do tegoż gospodarstwa nie są handlowemi (art. 498 § 1), są niemi tylko te, które pozostają w związku z przedsiębiorstwem ubocznem.

[4]) Jeżeli większe przedsiębiorstwo uboczne związane jest z gospodarstwem rolnem o większym rozmiarze, można uzyskać odrębne zarejestrowanie tak gospodarstwa rolnego, jak i przedsiębiorstwa ubocznego, albo też łączne ich zarejestrowanie; w razie zgłoszenia do rejestru gospodarstwa rolnego nie jest więc potrzebne osobne zgłoszenie przedsiębiorstwa ubocznego; jeżeli żąda się wykreślenia większego gospodarstwa (art. 7 § 1, 9), utrzymać należy wpis odnośnie przedsiębiorstwa ubocznego, wykreślenie może się więc odnosić tylko do przedmiotu przedsiębiorstwa, zaczem zmianę należy uskutecznić jedynie we wpisie przedmiotu przedsiębiorstwa.

[5]) Według § 1 lit. b Rozp. Min. Przemysłu i Handlu z dnia 2 lipca 1934 r. 60/515/1934 za prowadzone w większym rozmiarze uważać należy te przedsiębiorstwa uboczne, związane z gospodarstwem rolnem, które w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym zaliczone zostały do przedsiębiorstw przemysłowych kategorji I—V, „jeżeli te przedsiębiorstwa uboczne przerabiają ponad 50% produktów, nie pochodzących z gospodarstw rolnych, należących do właściciela przedsiębiorstwa, co powinno być stwierdzone przez właściwą izbę rolniczą za rok gospodarczy, poprzedzający zgłoszenie do rejestru handlowego".

Art. 9.

Kupiec, którego przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne utraciło większy rozmiar[1]), przestaje być kupcem rejestrowym przez wykreślenie z rejestru handlowego.[2])[3]) Wykreślenie może nastąpić tylko na jego żądanie.[4])

[1]) Art. 9 jest doniosły tylko odnośnie kupca, który prowadzi przedsiębiorstwo, a nie gospodarstwo rolne lub do tego zbliżone (art. 2 § 2 i 3), o ile bowiem chodzi o gospodarstwo rolne, można po myśli art. 7 § 1 zdanie 2 uzyskać wykreślenie z rejestru w każdym czasie i z jakiegokolwiekbądź powodu, a nie tylko wtedy, gdy gospodarstwo utraciło większy rozmiar, słowa „lub gospodarstwo rolne" są więc zbędne, a nie podobna

przyjąć, by odnosiły się tylko do przypadku art. 8, bo wtedy chodzi nie o gospodarstwo rolne, lecz o przedsiębiorstwo, jakkolwiek uboczne.

[2]) Kupiec, którego przedsiębiorstwo utraciło większy rozmiar, jest rzeczywistym kupcem rejestrowym, jak długo wykreślenie z rejestru nie nastąpiło, a nie tylko pozornym po myśli art. 10 §§ 1 i 2, zaczem obojętnem jest, czy osoba trzecia posiada wiadomość o tem, że przedsiębiorstwo wykonuje się obecnie w mniejszym rozmiarze.

[3]) Osoba, która prowadzi gospodarstwo rolne, w razie wykreślenia z rejestru handlowego nietylko przestaje być kupcem rejestrowym, lecz wogóle kupcem (art. 7 § 1), jak długo jednak trwa wpis do rejestru handlowego należy ją uważać za kupca rejestrowego i ciążą na niej wszelkie obowiązki takiego kupca oraz przysługują jej wszelkie jego uprawnienia.

[4]) por. art. 7 § 1 zdanie 2, art. 10 § 1.

Art. 10.

§ 1. W stosunku do działającej w dobrej wierze osoby trzeciej[1])[2]), która powołuje się na wpis pewnej osoby jako kupca do rejestru handlowego, niedopuszczalny jest zarzut, że nie było lub niema podstawy do wpisu.[3])[4])[5])[6])[7])

§ 2. Wobec tego, kto został wpisany do rejestru handlowego, osoby trzecie[8]) nie mogą zasłaniać się zarzutem, że nie było podstawy do wpisu, chyba że wpisany świadomie uzyskał wpis bezpodstawny.[9])[10])[11])[12])[13])[14])

[1]) Art. 10 § 1 chroni tego, kto działał w zaufaniu do rejestru handlowego i osobę do tegoż wpisaną uważał za kupca, i to w większym rozmiarze; nie może więc wpisany do rejestru zarzucić, że nie jest kupcem i nie może też podnieść zarzutu, że nie ma być uważany za kupca rejestrowego.

[2]) Dobra wiara nie zachodzi, gdy osoba trzecia wiedziała o pewnych faktach, którym wpis nie odpowiada, albo wiedzieć musiała, co zajdzie w szczególności, jeżeli już z rejestru mogła się o nich przekonać, jak np. wtedy, gdy do rejestru wpisano osobę, która oddaje się czynnościom, wcale nie nadającym charakteru kupca, albo też tylko nie nadającym charakteru kupca rejestrowego.

[3]) Według art. 10 § 1 na bezpodstawność wpisu nie może się powołać nietylko ten, kto wpis uzyskał, lecz także ten, kogo bez jego wniosku wpisano, a więc wpisano go z urzędu według art. 17 § 2, albo też wskutek omyłki, a on nie postąpił po myśli art. 24 § 2, to jest, nie wystąpił bezzwłocznie o wykreślenie wpisu.

Biblioteka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego

[4]) Osoba, wpisana do rejestru, nie może się powołać na to, że nie można jej uważać za kupca, a tem samem dokonanych przez nią czynności za handlowe (art. 498 § 1), i że wskutek tego do nich należy stosować przepisy prawa cywilnego, nie może też zarzucić, że nie ma być uważaną za kupca rejestrowego (art. 4 § 1), że więc do niej nie można stosować przepisów, które odnoszą się tylko do takiego kupca, jak przepisów o prokurze (art. 60 i nast.), nie może zatem skutecznie zarzucić, że ustanowiony prokurentem pełnomocnik nie był uprawniony do dokonania czynności, którą może uskutecznić prokurent (art. 61 § 1), ale nie pełnomocnik, upoważniony do prowadzenia całego przedsiębiorstwa (art. 66 § 1). Osoba wpisana do rejestru nie może jednak także powołać się na to, że nie jest kupcem z powodu, że nigdy nie prowadziła przedsiębiorstwa, spólnik nie może zarzucić, że wpisana do rejestru spółka nie jest jawną, lecz tylko spółką cywilną, że więc za zobowiązania spółki nie odpowiada według art. 85 § 1, lecz według kodeksu zobowiązań o odpowiedzialności spólników (art. 567 i 11 k. z.), że prowadzi gospodarstwo rolne, ale nie w większym rozmiarze, że więc dokonane przez nią czynności nie są handlowemi, jak np. zastaw (art. 507 § 1), lub że wobec niej nie można wykonać prawa zatrzymania (art. 518 i nast.) i t. d.

[5]) Art. 10 § 1 wyklucza także zarzut, że wprawdzie istniała podstawa do wpisu, ale obecnie już nie istnieje, jak w przypadku, gdy osoba, wpisana do rejestru, później zwinęła przedsiębiorstwo, ale tej okoliczności nie zgłosiła do rejestru handlowego; zarzut ten jest jednak skuteczny wobec tego, kto w chwili wejścia w stosunek prawny z osobą, do rejestru wpisaną, posiadał wiadomość o tem, że się już więcej nie prowadzi przedsiębiorstwa zarobkowego.

[6]) Przepis art. 10 § 1 odnieść należy nietylko do stosunku kupca do osoby, która weszła z nim w stosunek prawny, lecz także do przypadku, gdy chodzi o stosunek kontrahenta kupca do osoby trzeciej, kto więc nabył rzecz ruchomą od osoby, która wskutek wpisu uchodzi za kupca, w sposób, o którym mowa w art. 503, może się wobec właściciela rzeczy powołać na to, że działał w zaufaniu do wpisu.

[7]) Por. art. 24 § 1.

[8]) Podczas, gdy art. 10 § 1 wyklucza zarzut tego, kto jest wpisany do rejestru handlowego, że nie ma być uważany za kupca wogóle lub tylko za kupca rejestrowego, art. 10 § 2 wyklucza powołanie się osoby trzeciej na bezpodstawność wpisu; czynność należy więc uważać za handlową, jeżeli dokonała jej osoba, wpisana do rejestru handlowego, a trzecia osoba nie może skutecznie wystąpić z zarzutem, że wpis jest bezprawny, nie może zatem zarzucić, że zastaw nie jest handlowym (art. 507 § 1) z powodu, że wierzyciel mimo wpisu nie ma być uważany

za kupca, że nie służy mu prawo zatrzymania rzeczy (art. 518 § 1), że sprzedaż nie jest dla obu stron czynnością handlową (art. 552 i nast.) i t. d.

[9]) Na bezpodstawność wpisu do rejestru handlowego można się powołać przeciw osobie, która uzyskała go świadomie bez wszelkiej podstawy, można jej więc zarzucić, że zastaw nie może być na jej korzyść uważany za handlowy, że prawa zatrzymania nie może wykonać, że sprzedaż nie jest handlową i t. p.; nie można jednak przyjąć świadomego uzyskania bezpodstawnego wpisu, gdy dokonano go na skutek mylnego stanowiska prawnego, jeżeliby więc wbrew art. 34 nabyto firmę bez przedsiębiorstwa i uzyskano jej wpis, a następnie nią się posługiwano, trzeci, który ją narusza i przeciw któremu nabywca firmy występuje (art. 37), nie może się powołać na bezprawność wpisu.

[10]) Przez uzyskanie wpisu, rozumieć należy nietylko wpis na skutek zgłoszenia, lecz także mylny wpis, bez zgłoszenia dokonany (art. 17 § 2, 19); w tym ostatnim przypadku nie zachodzi wprawdzie wymóg świadomego uzyskania bezpodstawnego wpisu, ale mimo to, po dowiedzeniu się o tem, iż wpis uskuteczniono, przyjąć należy, że zachodziła świadomość o bezpodstawności wpisu, a to należy postawić na równi ze świadomem działaniem w celu osiągnięcia wpisu.

[11]) Przepis art. 10 § 2 odnosi się także do przypadku, gdy kilka osób łącznie uzyskało wpis do rejestru, jak np. spólnicy, żaden z nich nie może się więc powołać na to, że bezpodstawnie uzyskano wpis z powodu, że nie chodzi o przedsiębiorstwo zarobkowe albo nie chodzi o przedsiębiorstwo w większych rozmiarach, i nie może żądać, aby do spółki stosowano przepisy kodeksu zobowiązań, a nie przepisy kodeksu handlowego o jawnej spółce handlowej.

[12]) Wobec art. 10 §§ 1 i 2 istnieją kupcy rejestrowani, którzy jednak albo wcale nie są kupcami albo są wprawdzie nimi, ale nie mogą być uważani za kupców rejestrowych; takich pozornych kupców, czy też pozornych kupców rejestrowych ze względu na potrzeby uczciwego obrotu należy uważać za kupców, i to za kupców rejestrowych, bo wpis do rejestru, choćby był mylny albo nie powinien dalej istnieć, pokrywa zachodzące braki, o ile tego wymaga ochrona osób trzecich, działających w dobrej wierze.

[13]) Przepis art. 10 §§ 1 i 2 odnosi się tylko do czynności w obrocie handlowym, nie można go zaś stosować do przypadków pozaobrotowych, w szczególności w postępowaniu procesowem; mimo wpisu nie zachodzi więc właściwość sądu okręgowego (art. 13 § 1 L. 5 kpc.), lub właściwość wydziału handlowego (art. 14 §§ 1 i 2 kpc.), jeżeli danej osoby nie można uważać za kupca, a tem samem jej czynności za handlową; mimo wpisu nie można też stosować art. 502, jeżeli osoba, wpi-

sana do rejestru, nie jest kupcem, dalej nie można doręczyć pozwu osobie, która w rejestrze jest wykazana jako jej prokurent. Przepisu art. 10 §§ 1 i 2 nie można też stosować tam, gdzie chodzi o publiczno-prawne uprawnienia lub zobowiązania, o tem więc, czy dana osoba może być członkiem giełdy pieniężnej, nie rozstrzyga jeszcze sam wpis do rejestru handlowego (§ 5 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 28 grudnia 1924 r. 114/1019/1924 o organizacji giełd., tekst jednolity 23/209/1930), lecz oprócz tego okoliczność, czy można ją uważać za kupca względnie za spółkę handlową; o ile jednak z tego powodu dochodzi do sporu z inną osobą, a więc zajdzie pytanie, czy czynność jest giełdową i czy należy stosować przepisy, odnoszące się do takiej czynności, oraz czy giełdowy sąd rozjemczy jest właściwy, nie można kwestji więcej badać, bo rozstrzyga fakt dopuszczenia na giełdę, a nie wpis do rejestru.

[14]) W art. 10 §§ 1 i 2 jest mowa o zarzucie, z czegoby wynikało, że w razie zgodnego oświadczenia stron, sąd ma uwzględnić, że osoba nie ma być uważana za kupca lub też za kupca rejestrowego; sąd nie jest jednak związany stanowiskiem prawnem stron, jeżeli więc jest zdania, że osobę należy uważać za kupca lub też za kupca rejestrowego, powinien to przyjąć mimo odmiennego oświadczenia stron, bo strony nie mogą narzucić sądowi zapatrywania prawnego. Z tego, że w ustawie mowa o zarzucie, należy wnosić, że sąd rejestrowy nie jest związany wpisem, może więc w razie, gdy nie zachodzi więcej podstawa do wpisu, wezwać stronę do zgłoszenia tej okoliczności (art. 17 § 1) i może też z urzędu dokonać wykreślenia (art. 17 § 2).

Art. 11.

Przepisy kodeksu niniejszego, dotyczące kupców, stosuje się do prowadzących przedsiębiorstwa zarobkowe nawet wówczas, gdy prawo publiczne zakazuje im prowadzenia takich przedsiębiorstw[1]) lub zezwolenie na prowadzenie uzależnia od dopełnienia pewnych warunków.[2])[3])[4])

[1]) Kupcem jest adwokat, jeżeli mimo zakazu, mieszczącego się w art. 29 ust. 1 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 7 października 1932 r. 86/733/1932, zawierającego prawo o ustroju adwokatury, oddaje się handlowi, notarjusz, jeżeli zajmuje się handlem wbrew art. 16 zdanie 2 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1933 r. o prawie o notarjacie 84/609/1933, urzędnik, chociaż władza służbowa uzna prowadzenie handlu za niedopuszczalne (art. 29 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. 21/164/1922 o państwowej służbie cywilnej).

[2]) Art. 11 dotyczy tak zakazu prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego, jak i zakazu wykonywania pewnych tylko czynności; czynność jest więc handlową, jeżeli dana osoba oddaje się jej zarobkowo mimo, że jest jej zabronione zajmowanie się tylko tą kategorją czynności, jak maklerom giełdowym dokonywanie na własny rachunek tranzakcyj giełdowych (§ 14 Rozp. Min. Skarbu z dnia 26 listopada 1928 r. 3/30/1929 o maklerach na giełdach pieniężnych, § 13 Rozp. Min. Przemysłu i Handlu z dnia 15 marca 1927 r. 32/292/1927 o maklerach na giełdach towarowych), dalej domom składowym zawieranie na własny lub cudzy rachunek czynności handlowych co do takich towarów, które koncesja pozwala przyjmować na skład, jednak zabrania niemi handlować (art. 648 § 2); kupcem jest ten, kto zajmuje się czynnościami bankowemi mimo, że nie uzyskał koncesji, potrzebnej do założenia i prowadzenia przedsiębiorstwa bankowego według art. 7 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 17 marca 1928 r. 34/321/1928 o prawie bankowem.

[3]) Sędzia rejestrowy nie może odmówić wpisu firmy do rejestru z powodu, że osobie, która prowadzi przedsiębiorstwo, według przepisów publiczno-prawnych zabronione jest zajmowanie się handlem. Inną kwestją jest, czy sąd rejestrowy ma wpisać do rejestru handlowego osobę, która prowadzi przedsiębiorstwo koncesyjne bez koncesji; przyjąć należy, że jest to niedopuszczalne.

[4]) Kupcem jest osoba prawna, która, prowadząc przedsiębiorstwo zarobkowe, przekracza statutowy zakres działania, jak np. stowarzyszenie, i wskutek tego władza nadzorcza może je rozwiązać (art. 16 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1932 r. 94/808/1932 o prawie o stowarzyszeniach).

Art. 12.

Mężatka, prowadząca przedsiębiorstwo zarobkowe, jest kupcem, chociażby je prowadziła bez zgody męża.[1])

[1]) W myśl zasady równouprawnienia obojga małżonków, żaden z nich nie ma wpływu na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego przez drugiego, mąż nie może się więc sprzeciwić prowadzeniu handlu przez żonę, zaczem sprzeciw jego nie może żony pozbawić charakteru kupca; aby jednak nie dopuścić do ukrócenia swoich uprawnień, wypływających z ustawy lub z umów małżeńskich odnośnie majątku żony, musi mąż odmówić zgody na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego przez żonę a nadto żądać wpisania wzmianki o tem do rejestru handlowego, nie potrzebuje zaś zgłaszać treści swoich uprawnień (art. 71 i 72).

DZIAŁ II.

Rejestr handlowy.

Art. 13.

§ 1. Rejestr handlowy[1]) służy do uskuteczniania wpisów[2])[3]), przez prawo przewidzianych.[4])

§ 2. Rejestr handlowy wraz z dokumentami, złożonemi do rejestru, jest jawny.[5])[6])

[1]) Na podstawie art. LVII i LIX § 2 i 3 przep. wprow. k. h. wydane zostało Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. 59/511/34 w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, a nadto co do §§ 5, 8, 55, 62, 65—69 i 77 w porozumieniu z Ministrem Skarbu, a co do §§ 60 i 64 w porozumieniu z Ministrami Komunikacji oraz Poczt i Telegrafów o rejestrze handlowym.

Według § 3 Rozp. rej. „rejestr handlowy składa się z czterech działów", „do działu A. należy wpisywać kupców jednoosobowych, spółki jawne i komandytowe oraz osoby prawne, nie będące spółkami handlowemi, a prowadzące przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze; do działu B. — spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjne i towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych; do działu C. — zagraniczne spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjne; do działu D. — przedsiębiorstwa państwowe". Według § 4 „księgi rejestrowe powinny mieć trwałą oprawę; w obrębie poszczególnych działów każdy tom będzie oznaczony kolejną rzymską liczbą; stronice będą kolejno numerowane"; „na ostatniej stronicy każdego tomu powinno znajdować się poświadczenie o ilości stronic, podpisane przez sędziego i sekretarza". Oprócz rejestru prowadzi się akty, co do których stanowi § 5 Rozp. rej.: „Dla każdej firmy prowadzi się oddzielne akta, które obejmują dokumenty, stanowiące podstawę wpisu, inne dokumenty, składane sądowi rejestrowemu w wykonaniu przepisów ustawowych, jak również wszelkie pisma, dotyczące danej firmy"; „dla kupców jednoosobowych, spółek jawnych i komandytowych będzie prowadzony wspólny zbiór odpisów bilansów, składanych sądowi rejestrowemu stosownie do §§ 66 i 68".

Celem rejestru jest zaznajomienie osób trzecich ze stosunkami kupca, a z tego wynika, że nawet w drodze analogji nie można dopuścić do wpisu, który odnosi się tylko do stosunków wewnętrznych kupca; jako niedopuszczalny uznać więc należy wpis wypowiedzenia stosunku spółki (art. 116 § 1) lub sporu o jej rozwiązanie (art. 118, 263), sporu o unieważnienie uchwały zgromadzenia spólników w spółce z ogr. odp. (art. 240) lub

uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej (art. 413 i 414), jeżeli wynik nie dotyczy stosunków zewnętrznych, i t. p.

[2]) Ustawa odróżnia wpis, wykreślenie wpisu (art. 9, 21 § 1, 139) i wzmiankę (art. 19, 21 §§ 1 i 2, 72 § 1, 73 § 1).

[3]) Wpisy są obowiązkowe i fakultatywne, konstytutywne i deklaratoryjne. Do rejestru ma obowiązek wpisać się kupiec rejestrowy (art. 6, 79, 165 i nast., 329 i nast.); nadto powinno być wpisane zbycie przedsiębiorstwa (art. 39), udzielenie i zgaśnięcie prokury (art. 65 § 1), zmiany, dotyczące spółki z ogr. odp. i akcyjnej (art. 254 § 3, 258, 261, 431 § 2, 439, 443), wykreślenie firmy spółkowej (art. 139 § 1, 277 § 1, 460 § 1). Wpisy fakultatywne są unormowane w art. 49 § 2 co do umownego uchylenia dzierżawcy od odpowiedzialności wobec wierzycieli wydzierżawiającego, w art. 72, 73 i 80 co do praw męża lub żony kupca; niektóre wpisy może sąd zarządzić według swego uznania, jak np. w przypadku art. 21 §§ 1 i 2.

[4]) Z art. 13 § 1 wynika, że do rejestru handlowego można uskutecznić tylko wpis, który prawo przewiduje, a nie inny; nie można więc wpisać do rejestru pełnomocnictwa, które nie jest prokurą, nie można wpisać zajęcia udziału spólnika w drodze egzekucyjnej i t. p. Niektóre przepisy dowodzą jednak, że dopuszczalny jest wpis, o którym ustawa wyraźnie nie wspomina, jak np. art. 23 § 2 zdanie 2, z którego wynika, że wpis braku zdolności kupca do działań prawnych jest dopuszczalny, co zresztą wynika z art. 70 § 1. Jako dopuszczalny uznać należy także wpis, który jest koniecznym ze względu na tymczasowe zarządzenia, dotyczące stosunków, uwidocznionych w rejestrze, jak wtedy, gdy chodzi o odjęcie spólnikowi wbrew jego woli prawa reprezentowania spółki (art. 83 § 3), bo art. 859 § 1 k. p. c. pozostawia sądowi wybór środka zabezpieczającego, gdy chodzi o roszczenie niepieniężne, sąd może więc obrać każdy środek odpowiedni, a takim jest wpis do rejestru, gdyż tylko w ten sposób można trzecie osoby ostrzec przed zawieraniem umów ze spólnikiem, którego w drodze zabezpieczenia zawieszono w prawie reprezentowania spółki.

[5]) Jawność ma to znaczenie, że każdy bez wykazania jakiegokolwiek interesu może przeglądać rejestr handlowy i dokumenty, stanowiące podstawę wpisu (por. art. LVIII przep. wprow.); jawność nie odnosi się do innych aktów poza dokumentami. Rozp. rej. stanowi w § 8: „Każdy ma prawo przeglądać pod nadzorem sekretarza w godzinach urzędowych rejestr i dokumenty, określone w § 5 ust. 1, tudzież żądać wydania z nich urzędowych odpisów i wyciągów"; „odpisy bilansów, złożone przez kupców jednoosobowych, spółki jawne i komandytowe, są dostępne tylko dla kupca, który je złożył, jego przedstawicieli oraz osób, które mogą przeglądać te dokumenty z mocy szczególnego przepisu prawa", a w § 9: „na żądanie może być

wydane urzędowe zaświadczenie, że pewien wpis nie istnieje lub że podanie albo dokument nie zostały złożone".

[6]) Rejestr handlowy prowadzą sądy okręgowe, ale Min. Sprawiedliwości w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu może w poszczególnych okręgach przekazać prowadzenie rejestru handlowego sądom grodzkim i może jednemu z nich powierzyć prowadzenie rejestru handlowego dla kilku okręgów tych sądów (art. LVII. przep. wprow.); ten ostatni przepis odpowiada § 125 niem. ust. z dnia 17 maja 1898 o aktach dobrej woli. Przepis o rzeczowej właściwości sądu powtarza Rozp. rej. w § 1 ustęp 1: „Sąd okręgowy prowadzi rejestr handlowy jako sąd rejestrowy oraz dokonywa w tym charakterze czynności, do których jest powołany z mocy szczególnych przepisów prawa", a w § 75 stanowi: „na obszarze mocy obowiązującej kodeksu handlowego niemieckiego sądem rejestrowym (§ 1) jest sąd grodzki aż do czasu przekazania rejestru handlowego właściwemu sądowi okręgowemu. W sprawach rejestrowych, wszczętych w sądzie grodzkim, stosuje się odpowiednio przepisy rozporządzenia niniejszego"; „Minister Sprawiedliwości oznaczy w drodze rozporządzenia datę przekazania rejestrów handlowych przez poszczególne sądy grodzkie sądom okręgowym", zaś co do obsady przepisuje w § 1 ust. 2: „Sąd rejestrowy rozpoznaje sprawy jednoosobowo". Właściwość miejscową normuje § 11 Rozp. rej. stanowiąc: „Właściwy miejscowo jest sąd rejestrowy, w którego okręgu znajduje się siedziba przedsiębiorstwa".

Art. 14.

Wpisy do rejestru handlowego[1]) będą dokonywane na podstawie zgłoszeń[2]), chyba że prawo przepisuje wpis z urzędu.[3])[4])[5])[6])

[1]) Rozp. rej. stanowi w § 32 ust. 1 zdanie 1: „każda firma powinna być wciągnięta do rejestru handlowego pod numerem bieżącym danego działu"; w § 32 ustęp 2: „dla każdej firmy będą przeznaczone w rejestrze dwie równoległe stronice; gdy będzie przewidywana większa ilość wpisów, należy pozostawić wolne dalsze stronice"; w § 33: „poszczególne wpisy, wciągnięte pod jednym numerem tego samego działu rejestru handlowego, będą miały oddzielną kolejną numerację"; „równoczesne wpisy otrzymują tylko jeden numer kolejny"; „wpis, oznaczony samodzielnym numerem kolejnym, powinien być oddzielony od następnego linją poprzeczną przez obie stronice"; w § 34: „wpis powinien zawierać, oprócz daty wciągnięcia i podpisu sekretarza, numer i stronicę akt, na której znajduje się postanowienie sądu; sekretarz uczyni w aktach rejestrowych wzmiankę o wpisie z podaniem daty wciągnięcia; wzmiankę należy umieścić pod postanowieniem, zarządzającem wpis"; w §39: „zmiany i wykre-

ślenia wpisów powinny być umieszczone pod nowym numerem kolejnym w tej samej rubryce, w której znajduje się wpis zmieniony lub wykreślony; wpisy poprzednie, których zmiany lub wykreślenia dotyczą, należy podkreślić czerwonym atramentem"; „w razie wykreślenia firmy z rejestru handlowego należy podkreślić czerwonym atramentem wszystkie wpisy, dotyczące tej firmy, a w rubryce uwag — wskazać, z jakiego powodu nastąpiło wykreślenie", w § 40: „omyłki pióra i t. p. oczywiste błędy we wpisach powinny być przekreślane czerwonym atramentem tak, aby można było odczytać tekst pierwotny, i prostowane w tej samej rubryce"; „sprostowania ważniejsze powinny być omawiane przez sekretarza w rubryce uwag, ogłaszane i podawane do wiadomości osób interesowanych"; „przekreślone lub podkreślone czerwonym atramentem wpisy będą umieszczane w odpisach z rejestru tylko na żądanie stron lub w razie potrzeby".

[2]) Zgłoszenie jest wymagane także tam, gdzie kupiec ma obowiązek dokonania tegoż (art. 70, 74, 78 § 2, 254 §§ 3 i 4, 258, 261, 267 § 4, 431 §§ 2 i 3, 439, 443, 448 § 4), bo tylko wyjątkowo zarządza się wpis z urzędu; sąd może więc zmusić kupca grzywną do uskutecznienia zgłoszenia (art. 17 § 1 zdanie 2 i 3).

[3]) Wpis z urzędu jest wyjątkowym; należy go zarządzić w razie ogłoszenia i uchylenia upadłości, udzielenia odroczenia wypłat i zakończenia postępowania celem zapobiegania upadłości (art. 19); z urzędu uskutecznić należy wpis w rejestrze oddziału, jeżeli dokonano wpisu w rejestrze zakładu głównego (art. 25 § 3 zdanie 1).

[4]) Dokonanie wpisu z urzędu jest możliwe także tam, gdzie osoba obowiązana mimo wezwania nie dokonała zgłoszenia (art. 17 § 2).

[5]) Uskuteczniony wpis może być sprostowany na wniosek lub z urzędu, a zwłaszcza, gdy polega na omyłce faktycznej; wynika to z art. 21 § 1, 24 § 2.

[6]) Wszelkie koszty, połączone z wpisem, ponosi ta osoba, która zgłasza wpis; według § 12 Rozp. rej.: „W sprawach, wszczętych przez sąd rejestrowy z urzędu, koszty sądowe ponosi kupiec, którego sprawa dotyczy", co oznacza, że koszty ponosi ten, kto powinien był zgłosić wpis lub prosić o wykreślenie wpisu.

Art. 15.

§ 1. Zgłoszenia powinny być dokonywane osobiście[1]) w sądzie[2]), bądź też podawane na piśmie.[3])[4]) W ostatnim przypadku podpisy osób zgłaszających powinny być uwierzy-

telnione notarjalnie[5]), chyba że wzory tych podpisów znajdują się już w sądzie rejestrowym.[6])

§ 2. Pełnomocnictwa do dokonania zgłoszenia[7]) powinny być w ten sam sposób uwierzytelnione.[8])[9]) Jeżeli pełnomocnikiem jest adwokat, stosuje się art. 89 kodeksu postępowania cywilnego.[10])

§ 3. Jeżeli dane, podlegające wpisowi, opierają się na dokumentach, dokumenty te powinny być dołączone[11]) w oryginałach[12]) albo uwierzytelnionych urzędownie odpisach lub wyciągach.[13])

[1]) Zgłoszenie osobiste nie jest konieczne, co wynika z art. 15 § 2, może się więc ono odbyć także przez pełnomocnika; słowo „osobiście" oznacza zatem tylko, że zgłoszenia można dokonać bez pisemnego wniosku wprost do protokółu sądowego, a mogą to uczynić także ci, którzy są uprawnieni do reprezentowania osoby prawnej, jeżeli ta dokonać ma zgłoszenia do rejestru handlowego; osobiste zgłoszenie nie jest konieczne nawet tam, gdzie ustawa nic o tem nie wspomina, jak w przypadku rozpoczęcia prowadzenia przedsiębiorstwa (art. 70 § 2 zdanie 1), i gdzieby z dosłownego brzmienia wynikało, że konieczne jest osobiste działanie. Zgodnie z ustawą stanowi Rozp. rej. w § 15: „Wnioski i oświadczenia, zgłaszane do sądu rejestrowego, jak również skreślenie podpisu, który ma być przechowany w sądzie, można uskuteczniać osobiście do protokółu, który sporządzi sekretarz sądu rejestrowego, a podpiszą zgłaszający i sekretarz".

[2]) Sądem, w którym zgłoszenia powinny być dokonywane, jest ten, w obrębie którego znajduje się przedsiębiorstwo (arg. art. 25 § 1); jeżeli zaś przedsiębiorstwo albo gospodarstwo znajduje się w obrębie kilku sądów, każdy z nich jest właściwy (arg. art. 48 k. p. c.); jeżeli przedsiębiorstwo ma zakład główny i oddziały, właściwym jest sąd zakładu głównego.

[3]) Legitymowanym do zgłoszenia jest nietylko kupiec, lecz każdy, w czyim interesie wpis ma być uskuteczniony, jak zbywca przedsiębiorstwa lub wydzierżawiający (art. 39 § 2 zdanie 2), żona kupca rejestrowego (art. 73 § 1), każdy członek jawnej spółki (art. 79 § 2) i t. p.; nie jest zaś uprawnionym ten, kto sam nie ma interesu we wpisie, prokurent nie może więc zgłosić do rejestru prokury, lecz może to uczynić tylko kupiec (art. 65 § 1).

[4]) Do zgłoszenia zdarzeń, które wpisać należy do rejestru, nie jest uprawniony prokurent (art. 60), bo przez sądowe czynności, o których mowa w art. 61 § 1, rozumieć należy tylko postępowanie, mające na celu dochodzenie roszczeń lub obronę przeciw roszczeniom innych osób, a nie postępowanie rejestro-

we, a tem bardziej nie jest uprawniony pełnomocnik handlowy, ustanowiony do prowadzenia całego przedsiębiorstwa (art. 66 § 1), potrzebne jest więc osobne pełnomocnictwo, do zgłoszenia uprawniające.

Rozp. rej. stanowi w § 48: „Zgłoszenia do rejestru handlowego powinny zawierać dokładny adres osób zgłaszających".

[5]) Przepis art. 15 § 1 zdanie 2 odnosi się także do przypadku, gdy pełnomocnik dokonuje zgłoszenia do protokółu sądowego, rzeczą jego jest więc złożyć uwierzytelnione wzory podpisów osób, których wpis dotyczy, o ile one nie znajdują się jeszcze w sądzie rejestrowym.

[6]) Przez sąd rejestrowy rozumieć należy ten, który prowadzi rejestr handlowy.

[7]) Z zasady, wyrażonej w art. 15 § 2, wynika, że zgłoszenie może być dokonane także przez inne osoby, co nie może być wątpliwe, gdy osoba, zobowiązana do zgłoszenia, pozostaje pod władzą ustawową innej osoby, w tym bowiem przypadku ciąży obowiązek na ustawowym zastępcy. Do zgłoszenia jest jednak uprawniony także i ten, kto w miejsce kupca prowadzi przedsiębiorstwo, jeżeli więc przyjmiemy, że zarząd przymusowy przedsiębiorstwa jest dopuszczalny, to i zarządcę uznać należy jako legitymowanego.

[8]) Przepis art. 15 § 2 zdanie 1 odnieść należy tylko do zgłoszenia, ale nie wogóle do postępowania rejestrowego, nie jest więc konieczne pełnomocnictwo uwierzytelnione, jeżeli nie chodzi o zgłoszenie wpisu do rejestru, lecz o inny wniosek, dotyczący wpisu, jak np. z art. 38 zdanie 3, lub gdy chodzi o wniesienie środka odwoławczego (art. 21 § 1); atoli przyjąć należy, że sąd może w razie wątpliwości zażądać uwierzytelnienia podpisu strony (anal. art. 89 § 1 zdanie 3 k. p. c.).

[9]) Pełnomocnictwo, uprawniające do zgłoszenia, musi być szczegółowe, a nie podobna przyjąć, że wystarcza pełnomocnictwo ogólne, chociaż art. 95 §§ 1 i 2 k. z. nic o tem nie wspomina, trudno jednak przyjąć, aby pełnomocnictwo ogólne uprawniało do zgłoszenia do rejestru handlowego, bo chodzi o czynność, doniosłą w skutkach; co najmniej przyjąć należy na podstawie art. 95 § 2 k. z., że potrzebne jest pełnomocnictwo, obejmujące rodzaj czynności, a więc uprawniające do zgłoszenia do rejestru, jeżeli bowiem art. 95 § 1 k. z. stanowi, że pełnomocnictwo ogólne wyklucza wytoczenie powództwa, to można przyjąć, że i zgłoszenie do rejestru, które jest aktem doniosłym, nie jest dopuszczalne na podstawie ogólnego pełnomocnictwa. Pełnomocnika, który działa na podstawie pełnomocnictwa, należy uważać za uprawnionego do zgłoszenia, chociaż pełnomocnictwo zostało mu odwołane, ale to nie jest widoczne w sądzie, czynność, dokonana przez takiego pełnomocnika, jest więc skuteczna i nie może być uchylona; nie zachodzi zaś prawo do działania, jeżeli w chwili zgłoszenia ten, kto udzielił pełnomocnictwa,

nie ma więcej prawa reprezentowania, jak np. jawny spólnik lub członek zarządu osoby prawnej, któremu odebrano prawo reprezentowania.

[10]) Z przepisu art. 15 § 2 zdanie 2 nie można wnosić, że w razie, gdy jako pełnomocnik występuje adwokat, nie jest potrzebne uwierzytelnione pełnomocnictwo, gdyż przyjąć należy tylko, że adwokat może sam uwierzytelnić odpis pełnomocnictwa, jakiego mu udzielono, ale ono musi zawierać podpis uwierzytelniony. Odpis, przez siebie uwierzytelniony, może adwokat złożyć nietylko wtedy, gdy dokonuje zgłoszenia, lecz także, gdy zgłasza wnioski w postępowaniu rejestrowem lub zakłada środki odwoławcze, przyczem w tych przypadkach oryginał pełnomocnictwa nie musi zawierać uwierzytelnionego podpisu, bo nie jest to potrzebne także wtedy, gdy pełnomocnikiem jest inna osoba, a nie adwokat.

[11]) Dokumenty należy dołączyć, jeżeli ustawa wymaga aktu pisemnego do ważności, jak np. według art. 145, albo też tylko dla celów dowodowych, jak np. według art. 39 § 1, 60, 77, bo w przypadku takim przyjąć należy, że sądowi nie można dostarczyć dowodu w sposób inny, jak tylko w drodze pisemnej; także wtedy, gdy według ustawy do prowadzenia przedsiębiorstwa potrzebne jest zezwolenie władzy, należy dołączyć dokument, w którym jest ono zawarte, jak np. gdy chodzi o przedsiębiorstwo bankowe; jeżeli ustawa nie wymaga zezwolenia dla prowadzenia przedsiębiorstwa, ale dla korzystania z pewnych uprawnień, jak np. gdy chodzi o dom składowy (art. 648 § 1), należy i w tym wypadku wymagać dokumentu, gdyż we wpisie ma być uwidocznione, że przedsiębiorstwo posiada uprzywilejowany charakter; wreszcie potrzebny jest dokument, jeżeli strona żąda zmiany firmy z powodu zmiany nazwiska (art. 32 § 1), a więc potrzebny jest dowód zawartego przez kobietę małżeństwa, zezwolenia władzy na zmianę nazwiska lub też stwierdzenie aktu przysposobienia i t. p.; gdy chodzi o zmianę umowy spółki z ogr. odp. lub zmianę statutu spółki akcyjnej, należy przedłożyć uchwałę i t. d.

Rozp. rej. stanowi w § 6: „Dokumenty, złożone do akt rejestru, mogą być za zezwoleniem sędziego zwrócone; wówczas należy pozostawić w aktach odpis lub wyciąg, poświadczony przez sekretarza".

[12]) Dokument można zastąpić przez zgłoszenie do protokółu sądowego albo przez wniesienie do sądu podania, podpisanego przez te osoby, które w celach dowodowych umowę mają zawrzeć na piśmie, zgłoszenie protokólarne lub w formie podania zastępuje więc umowę spółki jawnej albo zbycia przedsiębiorstwa, przyczem w razie, gdy podpis na podaniu jest uwierzytelniony, przyjąć należy, że istnieje dokument z datą urzędownie ustaloną, co może być doniosłe, gdy spólnik zbywa na

rzecz spółki pewien przedmiot, ale zastrzega sobie własność (art. 543).

[13]) Adwokat nie może uwierzytelnić dokumentów, o których mowa w art. 15 § 3, bo jest uprawniony tylko do uwierzytelnienia odpisu udzielonego mu pełnomocnictwa (art. 15 § 2 zdanie 2).

Art. 16.

§ 1. Sąd rejestrowy[1]) bada[2]), czy zgłoszenie i dołączone do niego dokumenty zgadzają się pod względem formy[3]) i treści z bezwzględnie obowiązującemi przepisami prawnemi.[4])[5])

§ 2. Sąd bada, czy zgłoszone dane zgodne są z prawdziwym stanem, jeżeli ma w tym względzie uzasadnione wątpliwości.[6])[7])[8])[9])[10])

[1]) Z nazwy „sąd rejestrowy" nie podobna wnosić, że ten sąd jest osobnym sądem, bo oznacza ona tylko właściwość rzeczową i miejscową. Sąd rejestrowy zajmuje się nietylko sprawami rejestrowemi, lecz także pewnemi czynnościami, dotyczącemi ksiąg i dokumentów (art. 59 § 3 i 139 § 2) i mianowaniem oraz odwoływaniem likwidatorów spółki (art. 126 § 1, 128 § 1, 266 §§ 3 i 4, 447 §§ 3 i 4).

[2]) Sąd ma badać legitymację osoby do zgłoszenia wpisu i jej zdolność do działania, powinien więc odrzucić zgłoszenie, jeżeli zgłaszającemu brak uprawnienia; ma to zatem uczynić, jeżeli prokurent sam zgłasza udzielenie lub zgaśnięcie prokury (art. 65 § 1), jeżeli mężatka jako kupiec żąda wpisania wzmianki, o której mowa w art. 72 § 1 i t. p.

[3]) Badanie, czy zachowano formę, ma być dokonane tylko wtedy, gdy jej przestrzeganie jest bezwzględnie przepisane, a więc wymagane jest pod rygorem nieważności, jak np. zawarcie spółki komandytowej w formie aktu notarjalnego (art. 145); nie ma zaś sąd przeprowadzić badania tam, gdzie niezachowanie formy nie powoduje nieważności, jak np. odnośnie jawnej spółki handlowej, co do której umowa powinna być pismem stwierdzona (art. 77), lub odnośnie zbycia lub wydzierżawienia przedsiębiorstwa albo ustanowienia na niem użytkowania (art. 39 § 1), wystarcza więc dokonane przez spólników zgłoszenie, chociaż oświadczono w niem, że już dawno zawarto umowę, przedłożenie tej umowy jest bowiem zbędne, a tak samo zbędne jest przedłożenie umowy zbycia przedsiębiorstwa, gdy tak zbywca, jak i nabywca zgłaszają fakt zbycia do rejestru handlowego.

[4]) Sąd rejestrowy nie może zarządzić wpisu, jeżeli dana osoba zamierza bezprawnie prowadzić przedsiębiorstwo, a więc gdy do tego potrzebna jest koncesja, słusznie więc stanowi § 51

Rozp. rej.: „Jeżeli dla prowadzenia przedsiębiorstwa wymagane jest ze względu na jego przedmiot uprzednie zezwolenie (koncesja) władzy administracyjnej, sąd rejestrowy może wpisać kupca do rejestru handlowego dopiero po złożeniu przez niego takiego zezwolenia"; „w przypadku, gdy przez wpisanie do rejestru handlowego powstaje osoba prawna, zezwolenie to należy przedstawić sądowi rejestrowemu niezwłocznie po jego uzyskaniu, w każdym razie jednak przed rozpoczęciem odnośnej, uzależnionej od zezwolenia, działalności przedsiębiorstwa, wpisanego już do rejestru"; a § 52 ustęp 1: „jeżeli umowy międzynarodowe nie stanowią inaczej, cudzoziemiec, żądając wpisania siebie do rejestru handlowego, powinien załączyć do zgłoszenia zaświadczenie właściwej władzy polskiej o braku przeszkód do prowadzenia przedsiębiorstwa w Polsce. Zaświadczenie jest zbędne, jeżeli prawo wymaga specjalnego zezwolenia władzy polskiej na działalność w Polsce". Natomiast wątpliwości nasuwa przepis § 50 Rozp. rej., który opiewa: „Kupiec rejestrowy, zgłaszając wniosek o wpisanie siebie do rejestru handlowego, powinien dołączyć do zgłoszenia swe świadectwo przemysłowe, chyba że szczególny przepis prawa zwalnia go od obowiązku wykupienia tego świadectwa"; „przepisu tego nie stosuje się w przypadku, gdy kupiec bez względu na rozmiar jego przedsiębiorstwa jest kupcem rejestrowym z samego prawa", — bo według art. 7 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 7 czerwca 1927 r. 53/468/1927 o prawie przemysłowem ten, kto rozpoczyna prowadzenie przemysłu ze stałą siedzibą, nienależącego do przemysłu koncesjonowanego, winien tylko donieść o tem władzy przemysłowej, która wydaje poświadczenie zgłoszenia, sąd rejestrowy nie ma więc badać, czy zgłaszający uzyskał świadectwo przemysłowe, a powinien wkroczyć tylko wtedy, gdy władza przemysłowa zakazała prowadzenia przedsiębiorstwa, niewymagającego koncesji, bo wtedy prowadzi się je bezprawnie.

[5]) Z tego, że w ustawie mowa o bezwzględnie obowiązujących przepisach prawnych, nie podobna wnosić, by sędzia rejestrowy nie miał uwzględniać innych przepisów prawnych, gdyż to prowadziłoby do konieczności zarządzania wpisów, nie posiadających oparcia na dołączonych dokumentach, z art. 16 § 1 wnosić więc należy, że przyjętą jest zasada legalności, a nie tylko udokumentowania oświadczeń stron lub też ich zatwierdzenia, zaczem sąd ma odmówić wpisu, gdy go dokument nie uzasadnia, dalej wpisu nie można uskutecznić, jeżeliby wprawdzie na podstawie dokumentu był możliwy, ale dokument ten w innym punkcie, nie odnoszącym się do wpisu, sprzeciwia się przepisowi bezwzględnie obowiązującemu; wpis ma być natomiast zarządzony, jeżeli punkty dokumentu, nie odnoszące się do wpisu, naruszają tylko przepisy, które nie posiadają charakteru bezwzględnie obowiązujących; sąd rejestrowy nie może wpisu odmówić, jeżeli dokument nie ma daty urzędownie ustalonej, chociażby ustawa

tego wymagała, bo niezastosowanie się do tego przepisu nie powoduje nieważności aktu, lecz tylko niekorzystne skutki dla tego, kto prawo nadaje, przepisu tego nie można więc uważać za bezwzględnie obowiązujący.

[6]) Z wyjątkiem przypadków, wyraźnie w ustawie wymienionych, jak w art. 35 § 1 co do brzmienia firmy, sąd rejestrowy z urzędu nie ma badać, czy zachodzi naruszenie prawa trzeciej osoby, bo jej samej pozostawiona jest ochrona jej uprawnień; osoba trzecia może jednak brać udział w postępowaniu rejestrowem, jeżeli ustawa na to wyraźnie zezwala, w szczególności gdy chodzi o bezprawne używanie jej firmy (art. 38 zdanie 2).

[7]) Badanie prawdziwości zgłoszonych danych ma być przeprowadzone tylko wtedy, gdy sąd ma wątpliwości co do ich prawdziwości, a obojętnem jest, czy chodzi o wpis konstytutywny, czy też tylko deklaratywny, bo ustawa i takich wpisów nie chce dopuścić, jeżeli nie są uzasadnione; przyjąć jednak należy, że prawdziwości podanych faktów nie powinno się badać, jeżeli wskutek zgłoszenia kupiec nie odnosi korzyści, lecz narażony jest na odpowiedzialność, sąd nie ma więc badać, czy rzeczywiście udzielono prokury, ma zaś badać, czy zgłaszający prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe, względnie czy prowadzi je w większym rozmiarze (art. 4 § 1, 6).

[8]) Sąd rejestrowy nietylko powinien odmówić wpisu, który sprzeciwia się bezwzględnie obowiązującym przepisom prawnym, lecz nawet po uskutecznieniu tegoż powinien zarządzić jego wykreślenie, bo prawomocność nie może pokryć wady, zaszłej wskutek naruszenia podstawowej zasady prawa i dlatego słusznie stanowi § 30 Rozp. rej.: „Jeżeli się okaże, że w rejestrze handlowym figuruje wpis, który jest niedopuszczalny ze względu na bezwzględnie obowiązujące przepisy prawne, sąd rejestrowy po wysłuchaniu osób interesowanych zarządzi wykreślenie tego wpisu z urzędu"; „wykreślenie wpisu w rejestrze może nastąpić dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia sądu, zarządzającego wykreślenie".

[9]) Ze względu na to, że sąd rejestrowy bada, czy dane są zgodne z prawdziwym stanem rzeczy, nawet po prawomocności możliwem jest wykreślenie lub sprostowanie wpisu i dlatego słusznie stanowi § 25 ustęp 1 Rozp. rej.: „Sąd rejestrowy nie jest związany swem postanowieniem, ani orzeczeniem wyższej instancji, jeżeli ujawniły się nowe okoliczności faktyczne lub te, które stanowiły podstawę orzeczenia, uległy zmianie". Jednak co do spółek zawiera § 25 ustęp 2 Rozp. rej. przepis: „Zmiana prawomocnego orzeczenia o rozwiązaniu spółki może nastąpić tylko w myśl przepisów o wznowieniu postępowania". Ze względu na to, że w zasadzie rozwiązanie może nastąpić dopiero po przeprowadzeniu postępowania procesowego, przepis powołany odnosi się jednak także do przypadku rozwiązania spółki z urzędu (art. 173) lub zarządzenia władzy państwowej (art. 445

§ 3). § 31 Rozp. rej. przepisuje: „W razie ustalenia, że wpis, figurujący w rejestrze handlowym, jest niezgodny z prawdziwym stanem rzeczy, sąd rejestrowy wezwie osobę, obowiązaną do zgłoszenia wniosku o wykreślenie lub sprostowanie wpisu, według zasad, przewidzianych w § 26; przepisy §§ 27 i 29 mają tu zastosowanie"; „jeżeli obowiązany do zgłoszenia wniosku o wykreślenie nie dokonał go mimo wezwania, sąd rejestrowy może zarządzić wykreślenie wpisu z urzędu".

[10]) Według art. LIX § 1 przep. wprow. stosuje się w sprawach rejestrowych zasady postępowania niespornego, zaś według § 10 Rozp. rej. w sprawach tych, o ile Rozp. rej. nie stanowi inaczej, należy „stosować odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego oraz przepisy wprowadzające ten kodeks". Przyjąć należy, że przepis § 10 Rozp. rej. tłumaczyć trzeba w ten sposób, że w pierwszym rzędzie stosuje się przepisy postępowania niespornego, w braku ich przepisy Rozp. rejestrowego, a gdy i te nie dają podstawy do przeprowadzenia należytego postępowania, stosować się powinno przepisy kodeksu postępowania cywilnego, inaczej bowiem zachodziłaby sprzeczność pomiędzy § 10 Rozp. rej. a art. LIX § 1 przep. wprow. Mylnem byłoby stanowisko, że przepisy o postępowaniu, zawarte w Rozp. rej., są tylko wykonaniem przepisu art. LIX § 1 przep. wprow. i że wobec tego nie można stosować zasad postępowania niespornego, o których w samem Rozp. rej. nie ma wzmianki, w szczególności zasad austr. patentu o postępowaniu niespornem i niemieckiej ustawy o aktach dobrej woli, lecz że w braku przepisów w Rozp. rej. wchodzą w zastosowanie przepisy k. p. c., to bowiem sprzeciwiałoby się ustawie, która nakazuje stosowanie zasad postępowania niespornego, zaczem przepisy Rozp. rej. stosuje się jako pierwszorzędne tylko dlatego, że odpowiadają one podstawowym zasadom postępowania niespornego, subsydjarnie zaś stosuje się przepisy k. p. c., bo i w postępowaniu niespornem wchodzą w zastosowanie przepisy postępowania spornego, jeżeli brak przepisu dla postępowania niespornego.

Art. 17.

§ 1. Zgłoszenie okoliczności, podlegającej obowiązkowi wpisu do rejestru handlowego[1]), powinno być dokonane w ciągu dwóch tygodni od jej zajścia.[2]) Sąd rejestrowy może zapomocą grzywien zmusić obowiązanych do uskutecznienia zgłoszeń.[3]) Grzywna może sięgać do wysokości pięciuset złotych i może być powtarzana.[4]) W razie spełnienia żądania sądu grzywna może być darowana.[5])

§ 2. Jeżeli osoba obowiązana do zgłoszenia nie doko-

nała go mimo wezwania, sąd rejestrowy może dokonać wpisu z urzędu, zaznaczając tę okoliczność w osnowie wpisu.[6]) [7])[8])[9])

[1]) Zgłaszać należy tak powstanie przedsiębiorstwa, jak i zmianę, a zmiana, którą należy zgłosić do rejestru, może być subjektywną, jak przejście przedsiębiorstwa na inną osobę w całości lub w części (art. 39 i nast.), albo objektywną, jak zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa, wreszcie zmiana może dotyczyć tylko innych okoliczności, jak siedziby, w szczególności brzmienia firmy wskutek zmiany nazwiska, które wchodzi w jej skład (art. 32 § 1). Przy każdej zmianie sąd rejestrowy powinien badać prawdziwość okoliczności, która dotyczy zmiany, jeżeli co do niej ma wątpliwości (art. 16 § 2), jednak w razie zmiany siedziby nie powinno się badać, czy przedsiębiorstwo zarobkowe prowadzi się w większym rozmiarze, nie powinno się też badać, czy firma narusza prawa innych osób, jeżeli tylko w nowej siedzibie niema już firmy o tem samem brzmieniu (art. 35 § 1), wobec czego sąd rejestrowy, w obrębie którego znajduje się nowa siedziba, ma wpisać firmę do rejestru, o ile siedziba w rzeczywistości znajduje się w jego obrębie, a zarazem należy firmę wykreślić w dotychczasowym rejestrze, co jednak powinno nastąpić dopiero po wpisie do nowego rejestru; ze względu na to, że nie powstaje nowa firma, służy jej pierwszeństwo przed innemi, które później powstały. Zmianą jest także zwinięcie przedsiębiorstwa, należy je więc zgłosić do rejestru, przy spółkach po przeprowadzonej likwidacji (art. 139 § 1, 277 § 1, 452 § 1); zwinięcie jednak zachodzi tylko wtedy, gdy jest trwałe, a nie ma o tem mowy, gdy dokonuje się jeszcze jakichkolwiek czynności, odnoszących się do przedsiębiorstwa, jak np. inkasowania należności, o ile tylko istnieje zamiar dalszego prowadzenia. Nie można uważać za zaprzestanie prowadzenia przedsiębiorstwa i założenie nowego, gdy się zmienia firmę, a tak samo nie jest zaprzestaniem prowadzenia przedsiębiorstwa zbycie lub wydzierżawienie (art. 39), zaczem mimo nowo przybranej firmy przedsiębiorstwo uważać należy za nadal istniejące, a przy wydzierżawieniu nie można wpisać osobnej firmy dzierżawcy, bo dwie firmy tego samego przedsiębiorstwa nie mogą istnieć równocześnie. Zaznaczyć też należy, że bezprawne wykreślenie firmy z rejestru nie powoduje zwinięcia przedsiębiorstwa, tak że nabywca, któryby to uczynił, odpowiada mimo to za długi zbywcy po myśli art. 43 i 44.

[2]) Gdy kilka osób ma obowiązek dokonania zgłoszenia, jak np. kilka osób, powołanych do reprezentowania osoby prawnej (art. 74 § 1) lub spółki, a jedna przeciw innym, które zgłoszenia odmawiają, uzyskała wyrok, zasądzający uskutecznienie zgłoszenia, nie jest potrzebne zmuszenie ich według art.

819 k. p. c. do uskutecznienia zgłoszenia, bo prawomocny wyrok zastępuje akt zgłoszenia (arg. art. 62 § 3 k. z.).

[3]) Art. 17 § 1 zdanie 1 i 2 zawiera przepis porządkowy, bo także późniejsze zgłoszenie jest skuteczne i zgłaszającego nie naraża na żadne niekorzyści; z powodu spóźnionego zgłoszenia nie można więc nałożyć grzywny na tego, kto do zgłoszenia zajścia jest zobowiązany nawet, gdyby ją poprzód zagrożono a zgłoszenie odbyło się po zakreślonym terminie, co więcej nałożonej grzywny nie należy ściągnąć, jeżeli zgłoszenie później nastąpiło, gdyż celem grzywny jest tylko wymuszenie zgłoszenia, a nie stanowi ona kary na tego, kto na czas zgłoszenia nie uskutecznił.

Rozp. rej. stanowi w § 26: „Skoro sąd rejestrowy poweźmie wiarogodną wiadomość o takim stanie rzeczy, który daje podstawę sądowi rejestrowemu do wymierzania grzywny według zasad, przewidzianych w art. 17 kodeksu handlowego, wezwie osobę interesowaną pod groźbą wymierzenia grzywny, aby w terminie, oznaczonym przez sąd, spełniła ciążący na niej obowiązek lub usprawiedliwiła jego niespełnienie"; „na postanowienie to niema zażalenia"; a w § 27 ustęp 1: „jeżeli w oznaczonym przez sąd rejestrowy terminie osoba, do której skierowano wezwanie, nie dopełni określonego w wezwaniu obowiązku, ani nie usprawiedliwi jego niespełnienia, sąd rejestrowy wymierzy grzywnę i jednocześnie powtórzy wezwanie z zagrożeniem nowej grzywny", zaś w ustępie 2: „bieg terminu, wyznaczonego w powtórnem wezwaniu, rozpoczyna się od daty uprawomocnienia się postanowienia, wymierzającego grzywnę".

[4]) Każda grzywna zosobna może wynosić pięćset złotych.

[5]) Nałożoną grzywnę może sąd darować, bo nie jest ona karą, lecz środkiem przymusowym, który odpada w razie, gdy uczyniono zadość poleceniu sądowemu; nie można jednak zwrócić ściągniętej grzywny.

Rozp. rej. stanowi w § 29: „Od skazanego na grzywnę sąd rejestrowy zasądza na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania oraz wykonania postanowienia, wymierzającego grzywnę".

[6]) Art. 17 § 2 zawiera wyjątek od zasady art. 14.

[7]) Mimo zarządzenia wpisu z urzędu, sąd może zmusić stronę zapomocą grzywny do przedłożenia wzoru podpisu, jeżeli taki wzór jest konieczny, jak np. według art. 65 § 3, 79 § 3.

[8]) Gdy wpis ma znaczenie konstytutywne, nie można ani wezwać do dokonania tegoż, ani też uskutecznić go z urzędu; nie można więc wymusić zgłoszenia do rejestru założenia spółki komandytowej, spółki z ogr. odp. lub spółki akcyjnej (art. 146 § 1, 171 § 1, 335 § 1), jeżeli jednak wpis tych spółek nastąpił, a zajdzie zmiana, to jednak mimo, że wpis tej zmiany ma charakter konstytutywny, jak np. według art. 254 § 5 i 431

§ 4 zmiana umowy spółki lub statutu, należy osoby, zobowiązane do zgłoszenia, do tego wezwać i zmusić je grzywną.

[9]) Rozp. rej. stanowi w § 41: „Gdy sąd rejestrowy dokonywa z urzędu wpisu lub wykreślenia w rejestrze handlowym, zaznaczy tę okoliczność w osnowie wpisu".

Art. 18.

Osoby, obowiązane do zgłoszenia, odpowiadają solidarnie za szkody, wynikłe z niewykonania[1]) lub zwłoki w wykonaniu tej czynności.[2])[3])[4])

[1]) Przepis art. 18 stosować należy tak wtedy, gdy istnieje obowiązek ustawowy zgłoszenia, jak i wtedy, gdy istnieje obowiązek umowny, jak np. w przypadku, gdy umowa lub statut stanowi, że zgłoszenie ma być uskutecznione przez pewne osoby.

[2]) Odpowiedzialność za szkodę zachodzi tak w razie zaniedbania zgłoszenia, jak i w razie, gdy je za późno uskuteczniono; zaistnieje ona, gdy nie zgłosi się zgaśnięcia prokury (art. 65 § 1), a osoba, której jej udzielono, dalej działała, gdy nie zgłoszono odjęcia spólnikowi prawa reprezentowania jawnej spółki (art. 83 § 3), a ten spólnik zawarł jej imieniem umowę i t. d.

[3]) Odpowiedzialność za szkodę zachodzi także wtedy, gdy wpis ma moc konstytutywną i wskutek zaniedbania zgłoszenia nie dochodzi do zaistnienia stosunku prawnego lub do powstania spółki z ogr. odp. lub akcyjnej (art. 172, 336).

[4]) Odpowiedzialność za szkodę może istnieć tylko wobec innych uprawnionych, nie ma mowy o odpowiedzialności, gdy wpis ma być uskuteczniony nie na korzyść innej osoby lub nie celem zwolnienia jej od odpowiedzialności, lecz w interesie tego, kto ma dokonać zgłoszenia, jak np. w przypadku, gdy wpisem ma być wykazane uprawnienie do działania imieniem tego, na kim ciąży obowiązek zgłoszenia; nie zachodzi więc odpowiedzialność wobec prokurenta, gdy kupiec nie zgłosił ustanowienia prokury lub jej odwołania.

Art. 19.

W przypadkach ogłoszenia i uchylenia upadłości albo postępowania układowego, udzielenia odroczenia wypłat i zakończenia postępowania celem zapobiegania upadłości sąd, ogłaszający upadłość lub wszczęcie postępowania układowego albo udzielający odroczenia, zarządzi wpisanie odpowiedniej wzmianki do rejestru handlowego.[1]) Wpis taki nie ulega ogłoszeniu.[2])[3])

[1]) Wpis, o którym mowa w art. 19 zdanie 1, ma być zarządzony z urzędu (por. art. 14).

[2]) Jeżeli sąd, który ogłosił upadłość lub wszczęcie postępowania układowego lub udzielił odroczenia wypłat, nie prowadzi rejestru, powinien o wpis zwrócić się do sądu rejestrowego.

[3]) O ogłoszeniu wpisu por. art. 22.

Art. 20.

Postanowienia[1]) sądu rejestrowego co do wpisu[2]) doręcza się kupcowi i osobom, których dotyczą.[3])[4])[5])[6])[7])[8])[9])[10])[11])

[1]) Rozp. rej. stanowi w § 19 ust. 1: „Orzeczenia sądu rejestrowego zapadają w formie postanowień".

[2]) Rozp. rej. stanowi w § 2 ustęp 1: „Treść wpisu ustala sąd rejestrowy w postanowieniu, zarządzającem wpis do rejestru handlowego".

[3]) Rozp. rej. stanowi w § 17, że „sąd rejestrowy powinien wysłuchać w miarę możności wszystkie osoby, interesowane w wyniku sprawy", z czego jednak nie wynika, że wysłuchanie ma się odbyć ustnie, gdyż możliwem jest także wezwanie osoby interesowanej do pisemnego oświadczenia; § 16 stanowi, że: „sąd rejestrowy rozpoznaje sprawy na posiedzeniu niejawnem, może jednak wyznaczyć rozprawę"; § 18, że: „sąd rejestrowy przeprowadza z urzędu dochodzenie, potrzebne do ustalenia faktów, i zarządza takie postępowanie dowodowe, jakie uzna za wskazane"; „w tym zakresie sąd rejestrowy nie jest związany wnioskami i oświadczeniami stron", § 19 ust. 2, że: „postanowienia, wydane niezgodnie z wnioskiem którejkolwiek strony, jeżeli na nie służy zażalenie, oraz postanowienia, wymierzające grzywnę, powinny być uzasadnione i doręczone z urzędu kupcowi i osobom, których dotyczą", § 20, że: „inne postanowienia sądu rejestrowego doręcza się z urzędu, jeżeli zostały wydane na posiedzeniu niejawnem", § 22, że: „zażalenie może opierać się na nowych faktach i dowodach", co nie całkiem odpowiada art. 404 i 421 k. p. c., wreszcie § 23, że: „skarga kasacyjna na orzeczenie sądu apelacyjnego nie służy, jeżeli postanowienie sądu rejestrowego, zostało zatwierdzone albo jeżeli zmiana polegała tylko na zmniejszeniu grzywny, wymierzonej przez sąd rejestrowy"; „skarga kasacyjna jednak służy, choćby sąd apelacyjny zatwierdził postanowienie sądu rejestrowego, w sprawach o rozwiązanie spółki, o używanie firmy (art. 38 kodeksu handlowego) i o wykreślenie z urzędu wpisu w rejestrze handlowym". W postępowaniu rejestrowem według § 13: „zastępstwo adwokackie obowiązuje przed sądem rejestrowym, poczynając od wniesienia zażalenia do sądu apelacyjnego", co stanowi wyjątek od zasady art. 86 § 1 k. p. c., a według § 14: „w postępowaniu przed

sądem pierwszej instancji strona, zamieszkała poza siedzibą sądu, nie ma obowiązku obrania sobie zamieszkania dla doręczeń w siedzibie sądu", co odbiega od przepisu art. 145 § 1 k.p.c., ale tylko w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, bo w postępowaniu przed sądem wyższej instancji należy obrać zamieszkanie chyba, że nastąpi zwolnienie, a gdy chodzi o postępowanie kasacyjne, należy zastosować się do przepisu art. 432 § 1 k. p. c.

[4]) Z tego, że sąd nie ma się ograniczyć do zarejestrowania oświadczeń stron, lecz ma badać także zgodność zgłoszonych danych z prawdziwym stanem rzeczy (art. 16 § 2), wynika, że o treści postanowienia sądowego rozstrzyga nie chwila zgłoszenia, lecz czas załatwienia tegoż, co zresztą odpowiada ogólnej zasadzie postępowania sądowego (art. 339 k. p. c.).

[5]) Z art. 20 wynika, że w postępowaniu rejestrowem powinien i może brać udział każdy interesowany, i że temu powinno się postanowienie doręczyć; interesowanym jest jednak tylko osoba, której prawa przez wpis zostają naruszone, nie jest więc nim prokurent, bo nie ma on praw, lecz tylko obowiązki, i nie jest nim także reprezentant osoby prawnej, jeżeli działa we własnem imieniu. Z przepisu § 38 ust. 1 Rozp. rej., który stanowi: „Postanowienie sądu rejestrowego, zarządzające wpis do rejestru handlowego, należy doręczyć kupcowi i wnioskodawcy", wynika, że wnioskodawca jest zawsze osobą interesowaną. Uprawniony do działania może w postępowaniu rejestrowem zgłosić wnioski lub zakładać środki odwoławcze jedynie wtedy, gdy chodzi o jego własny interes, nie może zaś tego uczynić w interesie innej osoby, jawny spólnik nie może więc sprzeciwić się wykreśleniu firmy z rejestru z powołaniem się na to, że przez to wierzyciele spółki ponoszą szkodę.

[6]) Od osoby interesowanej, która w swojem imieniu ma prawo występować w postępowaniu rejestrowem, odróżnić należy osobę, której wpis dotyczy, taką osobą bowiem może być także osoba nieinteresowana; osobą, której wpis dotyczy i której postanowienie co do wpisu należy doręczyć, jest więc każdy spólnik jawnej spółki i komandytarjusz, zbywca i nabywca, wydzierżawiający i dzierżawca lub użytkowca przedsiębiorstwa (art. 39 § 2), mąż, jeżeli żądał wpisania wzmianki, że przedsiębiorstwo prowadzi żona bez jego zgody (art. 72 § 1), żona kupca, gdy żądała wpisania wzmianki o stosunkach majątkowo-małżeńskich (art. 73 § 1), a także prokurent, bez względu na to, czy chodzi o wpis prokury, czy też o jej wykreślenie z rejestru (art. 65 § 1), osoba uprawniona do zastępstwa osoby prawnej i t. d.

[7]) Wpisy nie dotyczą osób, które mają czuwać nad interesami handlu, jak izby handlowo-przemysłowe, mimo to jednak przysługuje im prawo uczestniczenia w postępowaniu rejestrowem według art. LXIV §§ 1 i 2, a to w interesie publicznym,

zaczem należy je o wpisach zawiadamiać; Prokuratorja Gen. Rzp. mimo, że ma czuwać nad tem, aby interes publiczny nie był zagrożony, nie działa w postępowaniu rejestrowem, nawet gdy może żądać rozwiązania spółki z ogr. odp. (art. 263 L. 2), bo jej działalność ogranicza się do procesu o rozwiązanie spółki, a nie rozciąga się na wykonanie wyroku.

[8]) Wykonanie postanowienia sądu rejestrowego odbywa się natychmiast, ale § 21 Rozp. rej. stanowi: „Postanowienia sądu rejestrowego: 1) zarządzające wykreślenie kupca z rejestru handlowego, 2) orzekające rozwiązanie spółki, 3) wymierzające grzywnę, podlegają wykonaniu po uprawomocnieniu się postanowienia"; „w razie wydania postanowienia, rozwiązującego spółkę, sąd rejestrowy zarządzi wpisanie do rejestru handlowego odpowiedniej wzmianki", a § 30 ust. 1 i 2 Rozp. rej., że w razie, gdy sąd rejestrowy postanawia wykreślić „wpis, który jest niedopuszczalny ze względu na bezwzględnie obowiązujące przepisy prawne", wykreślenie wpisu w rejestrze „może nastąpić dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia sądu, zarządzającego wykreślenie".

[9]) Uchylenie na skutek środka odwoławczego postanowienia, którem zarządzono wpis, a zwłaszcza wpis konstytutywny, wywołuje kwestję, co ma się stać z aktami, jakich dokonano w czasie, kiedy wpis jeszcze istniał, w szczególności powstaje pytanie, jak ma się rzecz z umowami, zawartemi z wpisaną spółką komandytową, spółką z ogr. odp., spółką akcyjną i t. p.; umowy takie tracą swoją moc, bo okazuje się, że zostały zawarte z osobą, która prawnie nie istnieje, a tak samo ma się rzecz z innemi aktami, zdziałanemi z wykreśloną osobą, zaczem można żądać zwrotu tego, co się świadczyło; osobę trzecią, która działała w zaufaniu do rejestru, należy jednak chronić, jeżeli więc wierzyciel, działając w dobrej wierze, otrzymał od komandytarjusza swoją należność (art. 147 § 1), żądanie zwrotu jest wobec niego niedopuszczalne.

[10]) Wpis, uskuteczniony w rejestrze, nie sanuje braku aktu prawnego, na podstawie którego wpis uskuteczniono, mimo wpisu można więc unieważnić akt zbycia, wydzierżawienia przedsiębiorstwa lub ustanowienia na niem użytkowania (art. 39 i nast.), jeżeli zachodzi wada oświadczenia woli albo jeżeli dokumentu nie sporządzono w formie aktu notarjalnego, a ten był konieczny ze względu na nieruchomość, która wchodzi w skład przedsiębiorstwa (art. 39 § 3 i art. 82 §§ 1 i 3 pr. o not.).

[11]) Odnośnie stosunku postanowienia sądu rejestrowego do orzeczenia sądu procesowego, należy zaznaczyć, że sędzia procesowy, do którego strony się zwracają, jest związany stanowiskiem prawnem sędziego rejestrowego, niepodobna bowiem do tego dopuścić, aby w tej samej kwestji sąd w innem postępowaniu był odmiennego zdania; tylko co do kwestji faktycznej sąd procesowy nie jest związany, ale tylko o tyle, o ile jej nie

badano w postępowaniu rejestrowem, sąd procesowy może więc zarządzić wykreślenie wpisu, jeżeli po przeprowadzeniu dowodów dochodzi do wniosku, że fakty, na których wpis oparto, dlatego nie są prawdziwe, bo obecnie stwierdzono co innego, niż w postępowaniu rejestrowem. Z drugiej strony sąd rejestrowy jest związany orzeczeniem sądu procesowego, a także innej władzy, powołanej do orzeczenia, jeżeli więc prawomocnie orzeczono, że się rozwiązuje spółkę, to sąd rejestrowy ma wykonać postanowienie, i to nawet z urzędu (art. 17 § 2), ma też wykonać wpis, jeżeli prawomocnym wyrokiem sądowym spólnika pozbawiono prawa reprezentowania spółki (art. 101) i t. p., ale sąd rejestrowy jest związany prawomocnem orzeczeniem tylko o tyle, o ile stanowić ma ono podstawę do wpisu, nie jest więc związany zapatrywaniem, wypowiedzianem w uzasadnieniu wyroku, jak np. że zaistniała spółka jawna, bo przedsiębiorstwo jest większe, i t. p.

Art. 21.

§ 1. W razie założenia środka odwoławczego od postanowienia sądu rejestrowego[1]) oraz w przypadku wniosku o sprostowanie lub o wykreślenie wpisu jako nieuzasadnionego[2]) sąd rejestrowy[3]) może[4]) zarządzić wpisanie do rejestru odpowiedniej wzmianki.

§ 2. W razie wytoczenia sporu, dotyczącego danych, wpisanych do rejestru, wpisanie odpowiedniej wzmianki może zarządzić sąd, przed którym sprawa się toczy.[5])[6])[7])[8])

§ 3. Sąd, zarządzający wpisanie wzmianki, może uzależnić je od złożenia kaucji.[9])[10])[11])

[1]) Zarządzenie wpisania wzmianki do rejestru jest możliwe tak w przypadku, gdy założono środek odwoławczy na postanowienie, którem dozwolono wpisu, jak i w przypadku, gdy wniesiono go na postanowienie odmowne.

[2]) Wpisanie wzmianki jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy wniosek dotyczy sprostowania albo wykreślenia wpisu, jako nieuzasadnionego, nie można więc wpisać do rejestru wzmianki, że zgłoszono wniosek o wpis lub o wykreślenie, chociaż może to być doniosłe; wpisanie wzmianki ma znaczenie tylko wtedy, gdy wniosku nie można natychmiast załatwić, lecz dopiero po przeprowadzeniu badania (art. 16 § 2).

[3]) Wpisanie wzmianki w przypadku art. 21 § 1 jest zawisłe od uznania sądu; wpisanie może nastąpić na wniosek lub z urzędu.

[4]) Według § 21 zdanie ostatnie Rozp. rej. „w razie wydania postanowienia, rozwiązującego spółkę, sąd rejestrowy zarządzi

wpisanie do rejestru handlowego odpowiedniej wzmianki', bo w tym przypadku wykonanie wpisu uskutecznia się dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia o rozwiązaniu spółki.

[5]) Wpisanie wzmianki w razie sporu postanawia sąd procesowy i z urzędu ma się zwrócić do sądu rejestrowego, aby ją zarządził.

[6]) Zarządzenie, o którem mowa w art. 21 § 2, jest tymczasowem zarządzeniem, ale może być wydane, chociaż nie zachodzą warunki, o których mowa w art. 837 k. p. c.

[7]) Wzmiankę w rejestrze należy w szczególności umieścić także wtedy, gdy żąda się wykluczenia spólnika od reprezentowania (art. 83 § 3), w tym przypadku jednak wpis może nastąpić tylko wtedy, gdy sąd w drodze tymczasowego zarządzenia zakazuje spólnikowi reprezentowania przedsiębiorstwa aż do czasu, kiedy spór będzie ukończony.

[8]) Wpis wzmianki ma na celu zapobieżenie powołaniu się na zaufanie do rejestru, wskutek czego w razie wpisania wzmianki przyjąć należy, że umowa, zawarta z osobą, wykazaną w rejestrze, nie ma mocy, jeżeli wpis zakwestjonowano, a potem w wyższej instancji zarządzone będzie tegoż wykreślenie; nie można też przyjąć aby ten, kogo wykazano w rejestrze handlowym, odpowiadał jako komandytarjusz, jeżeli w drugiej instancji wpis się wykreśla i t. p.; nie podobna jednak z art. 21 § 1 i 2 wnosić, że tylko ten może się powołać na zaufanie do rejestru, kto stwierdził prawomocność wpisu, bo do tego nikt nie ma obowiązku, a ponadto nie każdy może stwierdzić, czy wpis jest prawomocny, gdyż tylko rejestr i dokumenty może każdy przeglądać (art. LVIII. przep. wprow.), zaś akty są dostępne tylko osobom interesowanym, a nie trzecim, a dowody doręczenia znajdują się w aktach.

[9]) Uzależnienie wpisu od kaucji może zarządzić sąd rejestrowy w przypadkach art. 21 § 1, zaś sąd procesowy w przypadku sporu (art. 21 § 2).

[10]) Przyjąć należy, że kaucję należy złożyć w sposób, przewidziany art. 546 § 1 k. p. c.

[11]) Kaucja ma służyć na zabezpieczenie roszczeń o wynagrodzenie szkody, jaka powstać może z powodu wpisania wzmianki o wniesieniu środka odwoławczego, zgłoszeniu wniosku lub wytoczeniu powództwa; odszkodowania można żądać tylko w drodze procesowej.

Art. 22.

Jeżeli prawo nie stanowi inaczej, wszystkie wpisy do rejestru będą ogłaszane w Monitorze Polskim.[1])[2])[3])[4])[5])

[1]) Art. 166, L. 7, 174, 330 L. 8, 338.

[2]) Sąd rejestrowy oddziału nie ogłasza wpisu, jeżeli sąd

zakładu głównego zarządził wpis także w rejestrze oddziału (art. 25 § 3 zdanie 2).

[3]) Pytanie zachodzi, czy tylko wpisy mają być ogłoszone, czy też także „wpisanie odpowiedniej wzmianki", o której mowa w art. 21. Przyjąć należy, że wzmianka, która ma tylko charakter czasowy, nie powinna być ogłoszona, wskutek czego mimo ogłoszenia, że wpis do rejestru został uskuteczniony, osoba trzecia, która polegała tylko na ogłoszeniu, nie jest w swojem zaufaniu chroniona, bo w razie późniejszego wpisania wzmianki nie może się powołać na ogłoszenie. Prowadzi to do konieczności przeglądania rejestru handlowego, bo osoba trzecia, która z wpisanym do rejestru wchodzi w stosunek prawny, może być narażona na to, że umowa będzie bezskuteczną, o ile ją zawarto po wpisaniu wzmianki o założeniu środka odwoławczego lub o wytoczeniu sporu.

[4]) Skutki prawne następują z ogłoszeniem, ale w pewnych przypadkach już sam wpis jest doniosły, jako to według art. 48, 72 § 2, 73, 141, 290 i 470.

[5]) Rozp. rej. stanowi w § 2 ustęp 2: „Dokonywanie wpisów w rejestrze handlowym, zarządzanie ogłoszeń i czuwanie nad doręczaniem sądowi rejestrowemu egzemplarzy Monitora Polskiego, zawierających ogłoszenia, należy do obowiązków sekretarza", a w § 35: „wpisy należy uskuteczniać starannie, pismem czytelnem i bez skróceń"; „podskrobywania są wzbronione". Pozatem Rozp. rej. stanowi co do ogłoszeń w § 37: „Ogłoszenia powinny być redagowane zwięźle i zawierać w sobie oznaczenie sądu rejestrowego, dział i numer rejestru, datę zarejestrowania oraz treść wpisu; treść ogłoszenia ustala sędzia", a w § 36: „ogłoszenie wpisu w Monitorze Polskim powinno być zarządzone jednocześnie z uskutecznieniem wpisu i dokonane raz jeden"; „Monitor Polski prześle sądowi rejestrowemu tyle egzemplarzy, zawierających ogłoszenia, ilu firm one dotyczyły. Nadesłane egzemplarze Monitora Polskiego sekretarz dołączy do właściwych akt, po jednym egzemplarzu dla każdej firmy".

Art. 23.

§ 1. Od daty Monitora Polskiego, w którym wpis[1]) został ogłoszony, nikt w stosunku do kupca[2]) nie może zasłaniać się nieświadomością zarejestrowanych danych, chybaby udowodnił, że nie mógł o nich wiedzieć.[3])

§ 2. Dopóki dane, które powinny być wpisane i ogłoszone, nie uzyskały skuteczności stosownie do postanowień paragrafu poprzedzającego, kupiec może się na nie powołać wobec osób trzecich tylko wówczas, gdy udowodni, że o tych

danych wiedziały.[4])[5])[6])[7])[8])[9])[10])[11]) Przepis ten nie odnosi się do okoliczności, dotyczących zdolności kupca do działań prawnych.[12])

[1]) W art. 23 § 1 mowa jest o ogłoszeniu wpisu, a z tego wynika, że wobec osoby trzeciej samo ogłoszenie nie jest skuteczne, lecz tylko łącznie z wpisem, poprzód uskutecznionym; jeżeliby więc wskutek przeoczenia wpisu nie dokonano i tylko w Monitorze Polskim umieszczono ogłoszenie, osoba trzecia może się skutecznie powołać na brak wiadomości o danych, które należało zarejestrować.

[2]) Ustawa mówi o tem, że „w stosunku do kupca" nie można się zasłaniać nieświadomością zarejestrowanych danych, z tego atoli nie można wnosić, by wobec osób trzecich było możliwe powołanie się na nieścisłości, bo wpis jest skuteczny także i w stosunku do osoby trzeciej, a niewątpliwie wobec prawonabywców kupca.

[3]) Na niemożność osiągnięcia wiadomości o danych zarejestrowanych można się powołać, jeżeli np. z prokurentem lub spólnikiem, którym więcej nie przysługuje prawo reprezentowania przedsiębiorstwa, zawarto umowę w czasie, kiedy Monitor Polski, zawierający ogłoszenie, nie mógł jeszcze dojść do rąk osoby trzeciej z powodu, że jego zamieszkanie lub siedziba znajdują się w miejscu odległem.

[4]) Kupiec, chcąc się przed wpisaniem i ogłoszeniem w Monitorze Polskim, powołać na istotne dane, musi wykazać, że trzecia osoba o nich wiedziała; umowa, zawarta z prokurentem, który działał mimo zgaśnięcia prokury, nie wiąże więc kupca tylko wtedy, jeżeli on wykaże, że osoba trzecia wiedziała o zgaśnięciu prokury, chociaż tego faktu nie wpisano do rejestru lub tylko nie ogłoszono, a tak samo ma się rzecz z odpowiedzialnością zbywcy przedsiębiorstwa za zobowiązania, zaciągnięte przez nabywcę po zbyciu przedsiębiorstwa, ale przed zarejestrowaniem oraz ogłoszeniem tej okoliczności, albo też z odpowiedzialnością jawnego spólnika, który ze spółki ustąpił, za później zaciągnięte zobowiązania spółki, jeżeli wystąpienie nie zostało wpisane i ogłoszone.

[5]) Na wiadomość osoby trzeciej można się powołać, gdy znany był jej fakt stanowczy, a nie jest konieczne, by znane były jej także skutki, do tego faktu przywiązane; jeżeli więc trzecia osoba wiedziała o śmierci jawnego spólnika, to tem samem mogła przyjąć, że się spółka rozwiązała (art. 112 L. 4), zaczem nie może się powoływać na to, że ze względu na przepis art. 119 mogła przypuszczać, iż spółka trwa nadal ze spadkobiercami.

[6]) Wobec osoby trzeciej można się powołać na niewpisane do rejestru dane tylko wtedy, gdy się wykaże, że o nich wiedziała, nie wystarcza więc wykazanie, że powinna była o nich

wiedzieć, a wynika to z odmiennego brzmienia art. 25 § 1 i art. 25 § 2 zdanie 2; z tego więc, że kupiec opróżnił lokal, w którym prowadził przedsiębiorstwo, i że oddał go wynajmującemu, nie można jeszcze wnosić na zaniechanie prowadzenia przedsiębiorstwa, bo nie jest wykluczone prowadzenie takiego samego przedsiębiorstwa w innym lokalu.

[7]) W pewnych przypadkach jest obojętne, czy osoba trzecia posiadała wiadomość o okoliczności istotnej, bo ustawa przywiązuje skutek tylko do samego wpisu, jak np. według art. 50, w myśl którego wydzierżawiający odpowiada solidarnie z dzierżawcą za zobowiązania, zaciągnięte przez tegoż przed wpisem do rejestru; jakkolwiek więc osoba trzecia, zawierając umowę z dzierżawcą, działającym pod firmą wydzierżawiającego, wiedziała o tem, że ten ostatni nie prowadzi więcej przedsiębiorstwa, może przeciw niemu dochodzić swoich roszczeń.

[8]) Sam wpis bez ogłoszenia jest doniosły w przypadkach art. 72 § 2, 73, 141, 290, 463; jest to zrozumiałe, gdyż chodzi o wywołanie skutków prawnych po upływie dłuższego czasu, a wtedy nie można żądać, aby trzecia osoba badała, czy i kiedy ogłoszenie nastąpiło, zaczem powinien wystarczyć sam wpis do rejestru handlowego, którego datę z łatwością można stwierdzić.

[9]) W pewnych przypadkach wymaga ustawa albo zarejestrowania faktu stanowczego, albo podania go do wiadomości, jak np. według art. 45 § 1 odnośnie przejścia wierzytelności na nabywcę przedsiębiorstwa, a według art. 49 § 2 odnośnie uchylenia odpowiedzialności dzierżawcy za zobowiązania wydzierżawiającego, z czego wynika, że w razie, gdy wpis nie nastąpił, nie wystarcza samo powzięcie wiadomości od osoby trzeciej, a nie od tej, która do zawiadomienia jest zobowiązana.

[10]) Przepis art. 23 § 2 odnosi się tylko do aktów dobrowolnych, a nie do zobowiązań, opierających się na pewnym stanie faktycznym, w szczególności na przewinieniu, osoba trzecia, której osoba, niepowołana więcej do reprezentowania kupca, wyrządzi szkodę, nie może więc powoływać się na związek tejże z przedsiębiorstwem i ze względu na to, że zgaśnięcia uprawnienia nie wpisano do rejestru, żądać od kupca odszkodowania.

[11]) Przepis art. 23 § 2 ma na celu ochronę trzeciego, nie można go więc stosować na jego niekorzyść, wskutek czego posługiwanie się nową firmą, do rejestru nie zgłoszoną, a nie dawną, w rejestrze nadal wykazaną, nie powoduje bezskuteczności umowy, bez względu na to, czy osoba trzecia wiedziała, czy też nie wiedziała o zmianie firmy.

[12]) Akt dobrowolny, zdziałany przez kupca, nie posiadającego zdolności do działania, jest bezskuteczny, chociaż fakt ten nie wynika z rejestru, a obojętnem jest, czy niezdolność istniała od samego początku, czy też później zaistniała, np. w przypadku ubezwłasnowolnienia; w rejestrze należy jednak

wpisać okoliczność, dotyczącą niezdolności kupca do działań prawnych (art. 70 § 1).

Art. 24.

§ 1. Wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze[1]), kupiec nie może zasłaniać się zarzutem, że dane, wpisane zgodnie z jego zgłoszeniem, nie są prawdziwe.[2])

§ 2. Jeżeli pewne dane wpisano do rejestru niezgodnie ze zgłoszeniem kupca lub bez jego zgłoszenia[3]), kupiec nie może zasłaniać się wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze[4]), zarzutem, że dane te nie są prawdziwe, jeżeli zaniedbał wystąpić niezwłocznie z wnioskiem o sprostowanie lub wykreślenie wpisu.[5])[6])[7])

[1]) Zarzut, że pewien fakt wpisano niezgodnie z prawdą, może podnieść kupiec wobec tego, kto o tegoż nieprawdziwości posiadał wiadomość w chwili wejścia w stosunek prawny.

[2]) Art. 10 § 1 wyklucza zarzut niedopuszczalności wpisu do rejestru handlowego, dotyczy więc kwestji, czy osoba, która wpis uzyskała, ma być uważana za kupca lub też za kupca rejestrowego, zaś art. 24 § 1 wyklucza zarzut nieprawdziwości danych, które wpisano odnośnie zarejestrowanego już poprzód przedsiębiorstwa.

[3]) Podczas, gdy art. 24 § 1 odnosi się do wpisu dokonanego „zgodnie" ze zgłoszeniem kupca, art. 24 § 2 wspomina o przypadku, gdy wpisu dokonano niezgodnie ze zgłoszeniem, jak np. gdy komandytarjusza wpisano jako jawnego spólnika, dalej o przypadku, gdy wpisu dokonano bez zgłoszenia osoby, np. pełnomocnik zgłosił dwóch spólników a wpisano jego jako trzeciego spólnika.

[4]) Na wpis, dokonany niezgodnie ze zgłoszeniem lub bez zgłoszenia, kupiec może się powołać wobec tego, kto w chwili wejścia w stosunek prawny posiadał wiadomość o tem, że wpis nie odpowiada zgłoszeniu lub też nastąpił bez zgłoszenia; zaznaczyć jednak należy, że zasada zaufania do rejestru odnosi się tylko do dokonanego wpisu, a nie do dokumentów, a wcale nie do aktów, osoba trzecia nie ma więc obowiązku badania treści dokumentów, chyba że sam wpis wobec treści swojej jeszcze nie wystarcza, tak że dla zrozumienia należy wglądnąć także w dokument.

[5]) O sprostowanie lub wykreślenie wpisu kupiec powinien wystąpić niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości, że wpis nie odpowiada zgłoszeniu lub też, że nastąpił bez zgłoszenia; przez wniosek należy rozumieć także środek odwoławczy, gdy zaś ten założyć można w przeciągu pewnego czasu, przeto czyni się

zadość wymogowi ustawy, jeżeli wprawdzie nie „bezzwłocznie", ale w terminie ustawowym założono środek odwoławczy.

[6]) Niedopuszczalne jest powołanie się na to, że wpisu dokonano bez zgłoszenia, jeżeli chodzi o wpis, który ma moc tylko deklaratywną, a odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy, niedopuszczalnem jest zaś takie powołanie się nawet wobec tego, kto działał w złej wierze, a więc wiedział, że brak było zgłoszenia; zajdzie to w razie, gdyby osobę pewną, która zawarła umowę spółki, wpisano jako jawnego spólnika mimo, że tego faktu nie zgłosiła.

[7]) Tak odnośnie art. 10, jak też odnośnie art. 24 powstaje pytanie, czy wypowiedzianą w nich zasadę należy stosować również na polu prawa procesowego, upadłościowego i t. d. Kwestja ta jest zwłaszcza doniosłą, gdy chodzi o właściwość wydziału handlowego (art. 14, 217 i nast., 355 L. 5 k. p. c.), uprawnienie prokurenta do działania i t. d.; przyjąć należy, że przepis o dobrej wierze dotyczy tylko aktów, zdziałanych w obrocie handlowym, a nie aktów innych, w szczególności procesowych lub egzekucyjnych.

Art. 25.

§ 1. Każdy oddział[1]) powinien być zarejestrowany w sądzie rejestrowym swej siedziby.[2])[3])[4])

§ 2. Jeżeli prawo nie stanowi inaczej, wszystkie wpisy powinny być uskuteczniane w rejestrze handlowym zarówno zakładu głównego[5]), jak i oddziału.[6])

§ 3. Wpisy w rejestrach oddziałów zarządza sąd rejestrowy zakładu głównego z urzędu[7]) i zamieszcza wzmiankę o tem zarządzeniu w ogłoszeniu wpisu do rejestru zakładu głównego.[8]) W tym przypadku sąd rejestrowy oddziału nie ogłasza wpisu.[9])

§ 4. W stosunkach z oddziałem skutki, określone w art. 23, liczą się dopiero od daty wpisu w rejestrze oddziału, jeżeli data ta jest późniejsza od daty Monitora Polskiego, w którym ogłoszono wpis do rejestru zakładu głównego.[10])[11])

§ 5. Wpisy w rejestrze oddziału powinny być zgodne z wpisami w rejestrze zakładu głównego z zastrzeżeniem przepisów art. 36.[12])

[1]) Oddział istnieje tylko wtedy, gdy prowadzi samoistne czynności prawne, choćby nawet potrzebne było ich zatwierdzenie przez zakład główny, oddziałami są więc odrębne zakłady, w których dokonuje się sprzedaży towarów, w których przyjmuje się oferty i t. p.; nie ma zaś mowy o oddziale, gdy w pew-

nem miejscu prowadzi się tylko wytwórnię przedmiotów, które się gdzieindziej pozbywa, albo gdzie znajdują się tylko magazyny, składy surowców lub towarów w celu ich wysyłki i t. p., takie zakłady nie muszą i nie mogą być zgłoszone do rejestru i być rejestrowane. Oddział zachodzi jednak tylko wtedy, gdy znajduje się w innej miejscowości, nie można więc uważać za oddziały poszczególnych lokali w tej samej miejscowości, chociażby zajęte w nich osoby posiadały prawną samodzielność co do działu u nich prowadzonego, chociażby założono osobną rachunkowość co do takiego oddziału i t. p.

[2]) Oddział należy zarejestrować, choćby ze względu na rozmiar prowadzonych w nim interesów jako somodzielne przedsiębiorstwo nie nadawał się do zarejestrowania (art. 4 § 1).

[3]) Oddział istnieje od chwili, kiedy jest czynny, a nie od chwili zarejestrowania, co przyjąć należy także tam, gdzie wpis do rejestru ma znaczenie konstytutywne, jak przy spółce komandytowej, z ogr. odp. lub akcyjnej.

[4]) Wpis oddziału zagranicznego przedsiębiorstwa jest możliwy, chociaż zakład główny nie jest wpisany do rejestru, co zwłaszcza podnieść wypada odnośnie krajów, które nie znają rejestru handlowego; firma powinna odpowiadać prawu polskiemu, jeżeli więc zagranicą używa się brzmienia, które tam jest dopuszczalne, ale w Polsce nie jest dopuszczalne, należy brzmienie zagraniczne umieścić tylko w dodatku do firmy, odpowiadającej przepisom k. h.

[5]) Z art. 25 §§ 2 i 3 wynika, że zgłoszenie oddziału powinno nastąpić w sądzie zakładu głównego, zgłoszenie, dokonane w sądzie oddziału, należałoby więc odstąpić sądowi zakładu głównego; sąd zakładu głównego zarządza tak wpis oddziału, jak i wszystkie inne wpisy, dotyczące oddziału. Co do wpisów, odnoszących się do oddziału, stanowi Rozp. rej. w § 32 ustęp 1 zdanie 2: „Wpisy, dotyczące oddziału, znajdującego się w tym samym okręgu sądowym, co zakład główny, należy wciągnąć tylko pod numerem, przeznaczonym dla zakładu głównego, chyba że firma oddziału różni się od firmy zakładu głównego (art. 36 § 2 kodeksu handlowego)".

[6]) Wpisy odnośnie oddziału muszą być zgodne z wpisami odnośnie zakładu głównego, zaczem nie można postanowić odnośnie oddziału, że inne osoby są uprawnione do reprezentowania lub do zastępstwa, niż odnośnie zakładu głównego, jak np. że co do tego mają działać spólnicy X i Y, a co do oddziału tylko Z i W lub, że prokurent jest uprawniony tylko do zastępstwa oddziału; w przypadkach takich zachodziłoby bowiem ograniczenie, które według art. 61 § 3 i 84 § 2 nie jest dopuszczalne w stosunku do osób trzecich.

[7]) Sąd zakładu głównego z urzędu zarządza wpis do rejestru oddziału, choćby strona tego nie żądała, i wzywa sąd oddziału o wykonanie, a ten sąd ma tylko wykonać zarządzenie

sądu zakładu głównego i nie ma prawa badać, czy zarządzenie jest uzasadnione.

[8]) Ogłoszenie o wpisie nie ma być dokonane dopiero wtedy, gdy wpis uskuteczniono także w rejestrze oddziału, lecz już po dokonaniu wpisu w rejestrze zakładu głównego; wynika to z tego, że jedynie sąd zakładu głównego ogłasza o zarządzeniu wpisu w rejestrze oddziału, dalej z art. 25 § 4.

[9]) Z art. 25 §§ 2 i 3 zdanie 2 wynika, że tylko wyjątkowo uskutecznia się wpis wyłącznie w rejestrze oddziału, i że tylko wtedy sąd rej. oddziału ogłasza wpis, co jest zrozumiałe, bo sąd zakładu głównego, nie zarządzając wpisu, nie może też zarządzić ogłoszenia; taki wyjątek zajdzie w przypadku art. 36 § 2, a mianowicie, gdy firma oddziału musi się różnić od firmy zakładu głównego ze względu na firmę innego przedsiębiorstwa. znajdującego się w siedzibie oddziału, w tym więc przypadku ogłoszenie zarządza sąd rejestrowy oddziału.

[10]) Kupiec może się powołać na dane, które powinny być wpisane do rejestru oddziału, ale ich do tego rejestru nie wpisano, tylko wtedy, gdy udowodni, że trzecia osoba o nich wiedziała (art. 23 § 2); jeżeliby więc prokurent, zajęty w oddziale, mimo zgaśnięcia prokury i wpisu tego faktu w rejestrze zakładu głównego oraz ogłoszenia, z trzecią osobą zawarł umowę, w związku z oddziałem pozostającą, umowa ta tylko wtedy nie będzie wiązała kupca, gdy wykaże, że osoba trzecia posiadała wiadomość o zgaśnięciu prokury; sam wpis w rejestrze zakładu głównego i ogłoszenie w Monitorze Polskim nie są więc wystarczające.

[11]) Z art. 25 § 4 wynika, że ogłoszenie, umieszczone w Monitorze Polskim, zanim uskuteczniono wpis do rejestru oddziału, nie wywołuje skutków prawnych, chociażby wpis do rejestru zakładu głównego już nastąpił, późniejszy wpis do rejestru oddziału powoduje jednak wszelkie skutki prawne, o ile tylko odbyło się takie ogłoszenie, zarządzone przez sąd zakładu głównego, czy to przed wpisem do rejestru oddziału lub po tymże; przepis art. 25 § 4 jest zrozumiały, bo wpis i ogłoszenie zarządza sąd zakładu głównego, możliwem jest więc, że ogłoszenie nastąpi wcześniej, niż wpis w rejestrze oddziału.

[12]) W przypadku art. 72 § 3 i 73 § 3 rozstrzyga wpis w rejestrze zakładu głównego, a nie wpis w rejestrze oddziału, chociażby chodziło o akt, dotyczący oddziału.

DZIAŁ III.

Firma.

Art. 26.

§ 1. Firma jest nazwą, pod którą kupiec rejestrowy[1][2] prowadzi przedsiębiorstwo.[3][4]

§ 2. Kupiec może pozywać i być pozywany pod firmą.[5][6][7]

[1]) Kupiec rejestrowy może się posługiwać firmą także przed zarejestrowaniem, bo firma istnieje prawnie i podlega ochronie już z chwilą rozpoczęcia prowadzenia przedsiębiorstwa, wpis do rejestru nie ma zatem mocy konstytutywnej, lecz tylko deklaratywną. Używanie firmy nie jest jednak dopuszczalne, gdy się przedsiębiorstwa jeszcze nie prowadzi, a tylko zamierza prowadzić je w przyszłości; z drugiej strony posługiwanie się nadal wpisaną firmą przedsiębiorstwa, które zwinięto, powoduje wszelkie skutki prawne, umowa jest bowiem wiążąca, chociaż zawarto ją pod nieprzysługującem nazwiskiem.

[2]) Kupiec nierejestrowy nie może używać firmy przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, musi się więc posługiwać swojem imieniem i nazwiskiem, wskutek czego firmy, jakąby obrał kupiec nierejestrowy, nie chroni się po myśli art. 37, a w razie zbycia przedsiębiorstwa nie przechodzi ona na nabywcę (art. 40 § 1 L. 1), zaczem także zbywca może żądać zaniechania jej używania.

[3]) Firma nie jest nazwą przedsiębiorstwa, lecz kupca, chociaż może jej używać także nabywca przedsiębiorstwa (art. 33 § 1), firmą może się jednak kupiec posługiwać tylko przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, a więc wyłącznie tam, gdzie chodzi o czynność, związaną z przedsiębiorstwem, nie może zaś używać jej przy zawiązywaniu cywilnych stosunków prawnych, nie może więc pod firmą nabywać nieruchomości, która nie ma nic wspólnego z przedsiębiorstwem, i nie może jako osoba prywatna używać firmy, chyba że używa jej jako pseudonimu przez prawo uznanego. Z tego, że kupiec może się posługiwać firmą, wynika, że pod firmą może uzyskać wpis prawa własności nieruchomości, w której prowadzi się przedsiębiorstwo, jeżeli bowiem według art. 40 § 1 L. 3 ze zbyciem przedsiębiorstwa przechodzi na nabywcę także nieruchomość, należąca do przedsiębiorstwa, to niewątpliwie pod firmą może być wpisana także własność nieruchomości, nabyta dla przedsiębiorstwa i stanowiąca jego część składową; z tego samego powodu przyjąć należy, że hipoteka dla wierzytelności, powstałych przy prowadzeniu przedsiębiorstwa (art. 40 § 1 L. 5), może być wpisana na rzecz firmy, a zwłaszcza gdy uzyskano na jej rzecz wyrok sądowy.

[4]) Kupiec nie może obrać kilku firm dla oznaczenia tego samego przedsiębiorstwa, choćby nawet obok zakładu głównego posiadał także oddziały (art. 29), nie może więc według swego uznania posługiwać się bądź tą, bądź też ową firmą. Jeżeli jednak prowadzi kilka odrębnych przedsiębiorstw, z których żadne nie jest oddziałem innego (art. 25 § 1), może dla każdego z tychże używać odmiennej firmy; odrębnem zaś może być przedsiębiorstwo nietylko wtedy, gdy tegoż przedmiot jest inny, lecz także wtedy, gdy każde z przedsiębiorstw oddaje się temu samemu przedmiotowi i prowadzone jest nawet w tej samej miejscowości, ale zupełnie odrębnie od innego tak, że nie ma mowy o związku między niemi.

[5]) Czynność, dokonana przez kupca, jest handlową nietylko wtedy, gdy jej dokonuje pod firmą, lecz także wtedy, gdy działa pod swojem imieniem i nazwiskiem (art. 498 § 2), z drugiej strony czynność nie jest handlową, jakkolwiek dokonano jej pod firmą, jeżeli brak związku z przedsiębiorstwem.

[6]) Proces, prowadzony przez firmę lub też przeciwko firmie, jest procesem tego, kto w chwili wytoczenia powództwa jest właścicielem przedsiębiorstwa, wskutek czego po doręczeniu pozwu ani po stronie powodowej, ani po stronie pozwanej bez zgody strony przeciwnej nie może w spór wstąpić nabywca przedsiębiorstwa, chociaż prowadzi je nadal pod dotychczasową firmą (art. 210 L. 3 k. p. c.). Wskutek tego wyrok na rzecz firmy lub przeciwko firmie dotyczy zbywcy, a nie tego, kto czy to w toku procesu lub po tegoż ukończeniu nabył przedsiębiorstwo, inną zaś jest kwestja, czy wyrok jest skuteczny wobec nabywcy. Co do tego należy zaznaczyć, że na podstawie wyroku, jaki zapadł na korzyść firmy, może nabywca dochodzić roszczenia przeciwko dłużnikowi, ale tylko, jeżeli wykaże nabycie wierzytelności, do czego wystarcza wykazanie nabycia przedsiębiorstwa, czy to w toku sporu, czy też po jego ukończeniu (art. 40 § 1 L. 4 i 45 § 1); z wyroku, na korzyść firmy zapadłego, może więc korzystać nabywca przedsiębiorstwa nie dlatego, że prowadzi je pod dotychczasową firmą, lecz dlatego, że nabył wierzytelność, zaczem wyrok nie jest na rzecz jego skuteczny, jeżeli w umowie zbycia wierzytelność wyłączono (art. 45 § 2). Nie inaczej ma się rzecz w przypadku, gdy wyrok zapadł przeciwko firmie, uwzględnić bowiem należy, że dłużnikiem jest ten, kto w chwili wytoczenia powództwa był właścicielem przedsiębiorstwa, a nie ten, kto je później objął, i że egzekucja jest dopuszczalna tylko z majątku osoby, przeciwko której istnieje tytuł egzekucyjny. Wobec tego wyrok, zapadły przeciwko firmie, nie jest jeszcze sam przez się wykonalny przeciwko nabywcy przedsiębiorstwa, choćby on nawet dług objął, a tylko wtedy jest to możliwe, gdy się wykaże dokumentem publicznym lub prywatnym z podpisem uwierzytelnionym, że ten, kto nabył przedsiębiorstwo, objął też dług

(art. 534 § 1 k. p. c.), co jednak nie zawsze zachodzi w razie przejścia przedsiębiorstwa (art. 43 i 44). Jasnem jest więc, że nie fakt prowadzenia przedsiębiorstwa pod tą samą firmą uzasadnia egzekucję przeciwko nabywcy, lecz fakt objęcia długu.

[7]) Na podstawie wyroku, zapadłego na korzyść firmy, można uzyskać wpis hipoteki sądowej (art. XVII. przep. wprow. pr. o sąd. post. egz.), bo wpis do ksiąg gruntowych może opiewać także na firmę, a nie koniecznie tylko na imię i nazwisko osoby fizycznej. Jeżeli wyrok zapadł przeciwko firmie, a chodzi o wpis hipoteki w stanie biernym nieruchomości kupca, należy wykazać, kto ukrywa się pod firmą, a wtedy wpis można uskutecznić, jeżeli nieruchomość należy do osoby, do której należy przedsiębiorstwo i przeciwko której wyrok jest wykonalny.

Art. 27.

Firma kupca jednoosobowego składa się z jego nazwiska[1])[2])[3])[4]) i przynajmniej pierwszej litery imienia.[5])[6])[7])[8])

[1]) Ustawa przyjęła zasadę prawdziwości firmy (art. 31 zdanie 2), kupiec musi więc używać prawdziwego nazwiska, a nie może posługiwać się pseudonimem, chociaż poprzód pod nim był znany np. jako artysta, literat i t. p., może go jednak umieścić jako dodatek do firmy (art. 31 zdanie 1).

[2]) Nazwiskiem jest to, które danej osobie według prawa przysługuje, nie można więc posługiwać się nazwiskiem nieprzysługującem, w szczególności tem, które przedtem przysługiwało, jak mężatce przed zamążpójściem, rozwódce, przysposobionemu, temu, który uzyskał zmianę nazwiska i t. p.; w tych przypadkach można tylko umieścić dodatek, wskazujący na poprzednie nazwisko (art. 31), o ile to nie jest niedopuszczalne, jak u rozwódki, jeżeli po myśli prawa nie wolno jej posługiwać się nazwiskiem byłego męża.

[3]) Nazwisko musi być tak pisane, jak w rzeczywistości opiewa, zaczem nie można pisowni zmieniać, choćby ona gramatycznie była błędna, nie wolno też spolszczać pisowni, Schmidt nie może się więc pisać Schmid albo Szmyd, a Bielafsky nie może w firmie używać nazwiska Bielawski, Dobrjańskij nie ma prawa do nazwiska Dobrzański, Dnistrjańskij do nazwiska Dniestrzański i t. p., chyba że posługuje się w każdym z kilku języków odnośnej dzielnicy innem nazwiskiem, jak to np. jest w użyciu u Litwinów, a także u Ukraińców; imię powinno być używane przed nazwiskiem, bo to jest powszechnie przyjęte, a nie można najpierw umieszczać nazwiska, choćby w ten sposób postępowano w języku ojczystym osoby, jak np. w węgierskim.

[4]) Kupiec nie może do swego nazwiska dodać nazwiska żony, choćby to było przyjętym zwyczajem w miejscu, gdzie prowadzi przedsiębiorstwo, żona zaś może dodać swoje nazwi-

sko panieńskie, ale w sposób wskazujący na to, że jest mężatką, żona rozwiedziona może umieścić dodatek, wskazujący na poprzedni stan małżeński (art. 31), o ile tylko przepisy w używaniu nazwiska przez rozwódkę nie stoją temu na przeszkodzie.

[5]) Z tego, że firma musi się składać przynajmniej z pierwszej litery imienia kupca, wynika, że dopuszczalnem jest umieszczenie w firmie pełnego imienia lub pełnych kilku imion, jakiemi kupiec się posługuje, choćby kupiec znany był tylko pod jednem imieniem, Jan Stanisław Ludwik Biliński może więc używać firmy, składającej się z nazwiska i wszystkich imion albo tylko z nazwiska i jednego lub kilku imion, jego firma może zatem opiewać Jan Stanisław Ludwik Biliński, Stanisław Ludwik Biliński, może dalej imiona umieścić w dowolnym porządku, jako to Ludwik Stanisław Jan Biliński, Stanisław Jan Biliński, a nie jest wykluczone używanie tylko jednego imienia czyli brzmieniem firmy może być Jan Biliński, Stanisław Biliński, Ludwik Biliński, wreszcie może używać jednego lub kilku imion pełnych a innych tylko z początkową literą, jak Jan S. L. Biliński, J. Stanisław Ludwik Biliński, J. S. L. Biliński i t. p.

[6]) Imiona, umieszczone w firmie, muszą być prawdziwe, nie można więc posługiwać się nieprzysługującem imieniem, choćby nawet używano go w życiu codziennem, Aleksander nie może się więc pisać Leszek, Jan nie może używać imienia Janusz i t. p.; jednak nietylko nie wolno posługiwać się imieniem zdrobniałem lub zgrubiałem albo zniekształconem, nie wykazanem w księdze stanu cywilnego, ale nie wolno też używać pierwszej litery takiego imienia, kto więc wpisany jest jako Jakób nie może używać litery K., odpowiadającej imieniu Kuba, a kto wpisany jest jako Aleksander nie ma prawa używania litery L. odpowiadającej imieniu Leszek.

[7]) Pierwsza litera może być wzięta z któregokolwiek z kilku imion, jakie przysługują kupcowi, a nie koniecznie z tego, pod którem jest powszechnie znany, nie może zaś litera odpowiadać nieprzysługującemu imieniu, choćby tylko pod tem kupca znano, co w szczególności odnieść należy do przezwiska; Aleksander Wojtyński zwany Wojtkiem, nie może więc tego imienia używać, ani też zmienić pierwszej litery, a więc umieścić W. przed nazwiskiem.

[8]) Zasadzie prawdziwości odpowiada wprawdzie firma, składająca się z prawdziwego nazwiska i imienia ojca, dziadka, męża i t. p. lub początkowej litery tychże z dodatkiem, wskazującym na stosunek rodzinny, ale firma taka nie wyraża jeszcze dokładnie, kto jest właścicielem przedsiębiorstwa, i dlatego nie można jej uznać za dopuszczalną; nie można więc posługiwać się np. firmą Stanisława Kowalskiego Syn, Michała Adamskiego Wnuk, Jana Bilińskiego Żona, lub Wdowa, Józefa Nowickiego Zięć.

Art. 28.

§ 1. Firma spółki jawnej zawiera nazwiska wszystkich spólników[1]) albo też nazwisko i przynajmniej pierwszą literę imienia jednego lub kilku spólników z dodatkiem, wskazującym spółkę.[2])[3])[4])[5])[6])[7])[8])[9])

§ 2. Firma spółki komandytowej składa się z nazwiska i przynajmniej pierwszej litery imienia jednego lub kilku spólników, odpowiadających bez ograniczenia, oraz zawiera dodatek „spółka komandytowa".[10])[11]) Nazwiska komandytarjuszów nie mogą być zamieszczone w firmie.[12])

[1]) W firmie spółki jawnej można umieścić tylko nazwiska wszystkich spólników bez imion, nie można ich jednak umieścić tak, by można było wnosić, iż chodzi o jedno złożone nazwisko, nie można więc pisać firmy: Nowiński-Kowalski, lecz Nowiński i Kowalski.

[2]) Firma spółki jawnej może zawierać nazwiska wszystkich spólników oraz ich imiona albo początkowe litery ich imion, albo też imię i nazwisko jednego i tylko nazwiska innych, albo nazwiska spólników z początkowemi literami imion niektórych z nich, albo wreszcie nazwisko jednego i początkową literę jego imienia; firma spółki jawnej może więc opiewać: Mieczysław Wojciechowski, Michał Kowalski i Jan Wolski, albo Mieczysław Wojciechowski i Ska albo M. Wojciechowski, M. Kowalski i J. Wolski, albo Wojciechowski, Kowalski i Wolski albo M. Kowalski i Spółka lub M. Kowalski, Wolski i Spółka.

[3]) Jeżeli wszyscy spólnicy mają te same nazwiska, nie można używać jako firmy tylko tego nazwiska, można jednak użyć jako firmy liczby mnogiej nazwiska, jak Kowalscy, albo też spółka Kowalski i t. p. i można też używać firmy w brzmieniu, które kilka razy wymienia to samo nazwisko, jak: „Perter i Perter"; jeżeli jedna grupa spólników używa pewnego nazwiska, jak Kowalski, a druga grupa innego nazwiska, jak Zalewski, wystarcza użycie tych obu nazwisk bez dalszego dodatku, firma może więc opiewać Kowalski i Zalewski, a nie jest potrzebne używanie firmy Kowalscy i Zalewscy albo Kowalski, Zalewski i Ska. Wobec tego dopuszczalną jest firma Bracia Sumińscy, Synowie Włodzimirskiego, Wnukowie Stanisławskiego, Spadkobiercy Jaworskiego i t. p.; nie jest zaś taka firma możliwa, jeżeli nie wszyscy wnukowie lub spadkobiercy, posługują się tem samem nazwiskiem, jeżeli więc obok mężczyzn są spólnikami zamężne kobiety.

[4]) Słowa „z dodatkiem wskazującym spółkę" odnoszą się także do przypadku, gdy firma zawiera nazwiska wszystkich spólników, i w tym bowiem przypadku z brzmienia firmy po-

winno być niewątpliwem, że zachodzi spółka, należy więc używać firmy: Szymański i Zieliński, a nie: Szymański, Zieliński.

[5]) Dodatek, wskazujący spółkę, nie musi zawierać w całości słowa „spółka", dopuszczalne jest więc skrócenie „Ska", „Comp." i t. p., a wystarcza także słowo „i", umieszczone przed ostatniem nazwiskiem. Dopuszczalna jest firma M. Kamiński i brat, J. Michalski i syn, S. Zawadzki i bratanek, F. Darowski i siostrzeniec i t. p., bo niewątpliwie wynika z firmy, że zachodzi spółka; rozumie się, że określenie musi odpowiadać prawdziwemu stanowi rzeczy, spólnik musi więc być bratem, synem i t. p. Dodatek, wskazujący spółkę, musi być użyty w języku polskim, a tylko w osobnym dodatku do firmy (art. 31) można się posługiwać językiem obcym; nie jest więc dopuszczalną firma Gateau Fréres, Moindeux et Fils, Veuve Clicquot i t. p.

[6]) Dodatek, wskazujący spółkę, nie musi być użyty po nazwisku lub nazwiskach spólników, lecz może być także poprzód umieszczony, firma może więc opiewać w ten sposób, że określa się spółkę, a potem dodaje się nazwisko, jak np. Spółka dla wyrobu zabawek Wojciechowski i Koniński.

[7]) Obok nazwiska kilku spólników użytych tak, że niewątpliwie zachodzi spółka, można umieścić także dalszy dodatek, wskazujący spółkę, można więc użyć jako firmy określenia: Jankowski i Marjański, spółka handlowa; jeżeli taki dodatek się umieszcza, nie można jednak obok niego wymieniać nazwisk spólników w sposób, który wywołać może mniemanie, że tylko ci wchodzą w skład spółki, jeżeli więc obok Jankowskiego i Marjańskiego spólnikiem jest także Kosiński, nie można używać firmy w powyższem brzmieniu, lecz musi ona opiewać: Jankowski, Marjański i Ska, spółka handlowa, lub w inny podobny sposób.

[8]) Jeżeli kupiec, posiadający odrębne przedsiębiorstwo zarobkowe, prowadzone pod firmą, wchodzi w skład spółki, należy w firmie spółki umieścić jego nazwisko względnie także imię lub pierwszą literę tegoż, a nie jego firmę, chociaż, tworząc spółkę, działa jako kupiec; jeżeli spółka jest członkiem innej spółki, należy jej firmę w całości umieścić w firmie nowej spółki, o ile nie umieszcza się nazwiska innej osoby z dodatkiem wskazującym spółkę; jeżeli więc firma spółki opiewa: Dom dywanów Maksymiljan Towarnicki i Ska, a ta spółka wchodzi w spółkę z Władysławem Nizińskim, firma powinna opiewać Dom Dywanów Maksymiljan Towarnicki i Ska i Niziński albo W. Niziński i Ska i t. p.

[9]) Spółka jawna nie musi przybrać firmy, jeżeli zostaje założona w celu objęcia i prowadzenia istniejącego już przedsiębiorstwa, a wynika to z art. 79 § 1 L. 1, wedle którego zgłosić należy firmę przedsiębiorstwa, a nie spółki, dalej z art. 33 § 1, który w razie nabycia istniejącego przedsiębiorstwa zezwala na prowadzenie go pod dotychczasową firmą, nie potrzeba też

zmieniać firmy, jeżeli kupiec jednoosobowy przyjmuje do przedsiębiorstwa spólnika; w przypadkach wymienionych potrzebny jest tylko dodatek, wskazujący spółkę.

[10]) Firma spółki komandytowej powinna opiewać tak, jak spółki jawnej, i tylko dodatek „spółka komandytowa" musi być umieszczony w pełnem brzmieniu; dodatek ten może być umieszczony po nazwisku lub przed nazwiskiem jawnego spólnika lub jawnych spólników, firma może więc opiewać M. Wojciechowski Spółka komandytowa albo Spółka Komandytowa Mieczysław Wojciechowski i t. p.

[11]) Nietylko nazwiska komandytarjuszów nie mogą wchodzić w skład firmy, lecz nie jest też dopuszczalne brzmienie firmy, któreby wskazywało nazwisko komandytarjusza, jeżeliby więc tak spólnik, odpowiadający bez ograniczenia, jak i komandytarjusz, mieli to samo nazwisko, nie można użyć tylko tego nazwiska z dodatkiem „i spółka komandytowa"; nie można więc też, gdy tak spólnik osobiście odpowiedzialny, jak i komandytarjusz, są braćmi i każdy nazywa się Nowicki, używać firmy „Bracia Nowiccy, Spółka komandytowa".

[12]) Brak sankcji na przypadek, gdyby nazwisko komandytarjusza było umieszczone w firmie, nie można więc przyjąć, że odpowiada on tak, jak jawny spólnik.

Art. 29.

Firma spółki akcyjnej albo spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być obrana dowolnie[1]), powinna jednak zawierać dodatek w pierwszym przypadku „spółka akcyjna", w drugim — „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.[2]) [3])[4]) Nazwiska osób nie mogą być umieszczone w firmie bez ich zgody[5]) lub zgody ich spadkobierców.[6])

[1]) Firma spółki akcyjnej albo spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być rzeczową lub urojoną, a jeżeli jest rzeczową, może przedmiot przedsiębiorstwa oznaczać w języku innym, niż polski.

[2]) Mimo przepisu, że firma spółki akc. lub spółki z ogr. odp. może być dowolnie obrana, nie podobna przyjąć, by można było obrać firmę rzeczową, która wprowadza w błąd, nie można więc obrać firmy, w której wyrażony jest inny przedmiot przedsiębiorstwa od tego, jakim się spółka zajmuje albo wyłącznie albo obok tego, który odpowiada jej działalności.

[3]) Wobec tego, że firmę spółki akcyjnej i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością obrać można dowolnie, dopuszczalne jest też brzmienie w innym języku, niż polski, ale firmę w języku obcym należy uznać jako niedopuszczalną, jeżeli wskutek tego możliwem jest wprowadzenie w błąd. Słowa

„Spółka akcyjna", „Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" muszą być jednak użyte także wtedy, gdy firma opiewa w obcym języku, jak w niemieckim, francuskim, angielskim i t. d., a nawet w języku, dopuszczonym w sądzie, w którym ma nastąpić zarejestrowanie; zatem np. firma „Holzindustrie Aktiengesellschaft" musi zawierać dodatek w języku polskim: „Spółka akcyjna", chociaż już z jej brzmienia w języku niemieckim wypływa, że jest spółką akcyjną.

[4]) Słowa „spółka akcyjna", „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" nie mogą być skrócone i sąd rejestrowy powinien czuwać nad należytem używaniem firmy (art. 38 zdanie 1), ale z tego, że się firmy używa w skróceniu a zwłaszcza, gdy chodzi o spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, nie można wnosić, że zachodzi jawna spółka i nie można przyjąć nieograniczonej, bezpośredniej i solidarnej odpowiedzialności spólników lub też tylko osób na zewnątrz występujących. Słów: „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" nie można rozdzielić, nie można więc używać firmy o brzmieniu: „Spółka tekstylna z ograniczoną odpowiedzialnością" i t. p.

[5]) Osoba, która zgadza się na umieszczenie swego nazwiska w firmie, nie musi być związana z powstaniem spółki lub z przedmiotem przedsiębiorstwa, a gdy chodzi o spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, nie musi być jej członkiem; nie można jednak używać nazwiska osoby, jeżeli wskutek tego mogłoby dojść do wprowadzenia w błąd publiczności (art. 31 zdanie 2), jak np. w przypadku, gdy przedsiębiorstwo wytworów chemicznych używa nazwiska słynnego chemika, który z tem przedsiębiorstwem nie ma nic wspólnego, a przyjąć to należy, choćby nawet zezwolił na umieszczenie swego nazwiska.

[6]) Zgody spadkobierców nie potrzeba, jeżeli chodzi o nazwisko historyczne, które umieszcza się wraz z imieniem, a pokrewieństwo osób żyjących jest zbyt odległe i tylko przy pomocy tablic geneologicznych może być stwierdzone.

Art. 30.

Firmę osoby prawnej, nie będącej spółką handlową, stanowi jej nazwa ustawowa lub statutowa.[1])[2])

[1]) Obok nazwy ustawowej lub statutowej można w firmie osoby prawnej umieścić dodatki po myśli art. 31, wskazujące przedmiot przedsiębiorstwa lub też inne, można więc używać firmy Elektryczna Kolej miejska Gminy X., Dom składowy stowarzyszenia X. i t. d.

[2]) Według art. 11 ustawy o spółdzielniach z dnia 29 października 1920 r. 111/733/1920, w brzmieniu ustawy z dnia 4 grudnia 1923 r. 135/1119/1923, i jednolitego tekstu z dnia 16 czerwca 1934 r. 55/495/1934, firma spółdzielni nie może

zawierać nazwisk członków. Ma zawierać dodatek: „spółdzielnia" lub przymiotnik: „spółdzielczy" oraz oznaczenie siedziby i rodzaju odpowiedzialności (odpowiedzialność udziałami, odpowiedzialność ograniczona, odpowiedzialność nieograniczona); według art. 13 ustęp 2 zdanie 2 prawa bankowego (Rozp. Prez. Rzp. z dnia 17 marca 1928 r. 34/321/1928) w firmie spółdzielni kredytowej słowo: „bank" może być umieszczone tylko z dodaniem słowa: „spółdzielczy" lub słowa: „ludowy", przyczem z uprawnienia tego mogą korzystać tylko spółdzielnie kredytowe, należące do związków rewizyjnych w rozumieniu art. 68 i 70 ustawy o spółdzielniach.

Art. 31.

Firma może zawierać także dodatki, mające na celu bliższe oznaczenie osoby kupca[1])[2]) lub przedsiębiorstwa.[3])[4])[5]) Niedopuszczalne są dodatki, któreby mogły wprowadzić w błąd.[6])[7])

[1]) Oznaczyć można osobę umieszczeniem dodatku, wskazującego na pochodzenie, jak np. syn Karola, Anny i t. p., wnuk Jana, Marji i t. p., żona Wojciecha albo wdowa po nim, brat Stanisława, mąż Wandy itp. albo na poprzednie zajęcie, jak były kierownik fabryki i t. d.; można też umieścić dodatek, mający na celu odróżnienie danej osoby od innej, która posługuje się tem samem imieniem i nazwiskiem, jak np. Mieczysław Pawłowski starszy lub młodszy; nie jest też wykluczony dodatek, wskazujący na uzyskany stopień akademicki, jak Dr. fil., Mr. farmacji, Inż. archit., Inż. górniczy, Inż. rolniczy i t. p., można wreszcie umieścić dodatek, aby usunąć wszelkie wątpliwości co do tożsamości osoby, jak „znany pod nazwiskiem X", „false X", recte Y" i t. d. Jeżeli w dodatku, wskazującym osobę, mieści się nazwisko innej osoby, należy przyjąć, że zezwolenie tej osoby jest konieczne (anal. art. 33 § 1), a niewątpliwie tam, gdzie istnieje prywatno-prawna ochrona nazwiska, jak po myśli § 12 k. c. niem. i § 43 k. c. austr., nie można bowiem dopuścić do tego, aby bez zezwolenia posługiwano się nazwiskiem innej osoby; nie można więc bez zezwolenia umieszczać dodatku: zięć Marjana Kowalskiego, pasierb Jana Żywickiego, brat Michała Janowskiego i t. p., a tak samo ma się rzecz, gdy się umieszcza dodatek, wskazujący na poprzednie zajęcie u innej osoby.

[2]) Dopuszczalny jest dodatek, wskazujący na to, że kupiec był członkiem innej istniejącej lub nieistniejącej spółki lub właścicielem innego przedsiębiorstwa, jednak w razie, gdy inna spółka lub inne przedsiębiorstwo istnieją, nie jest dopuszczalny dodatek, jeżeli przez to narusza się zasady zwalczania nieuczciwej konkurencji, a jeżeli w dodatku ma być wymienione nieistniejące więcej przedsiębiorstwo, gdy używa się nazwiska innej

osoby, nie wolno więc posługiwać się dodatkiem: były prokurent firmy Kowalski i Ska, jeżeli zakłada się konkurencyjne przedsiębiorstwo.

[3]) Bliżej oznaczyć można przedsiębiorstwo przez oznaczenie przedmiotu tegoż, jak handel towarów tekstylnych, kolonialnych, zabawek dziecięcych, księgarnia, winiarnia i t. p., przez określenie miejsca produkcji sprzedawanego towaru, sposobu produkcji, w szczególności według pewnego patentu, przez oznaczenie prowenjencji kapitału, który zasila przedsiębiorstwo, przez określenie, że towary sprzedaje się po jednolitej cenie i t. p., przez oznaczenie źródła zakupna towarów lub przynależności państwowej spólników, jak np. skład towarów japońskich, spółka francuska i t. d., zawsze jednak oznaczenie musi być prawdziwe. Często powstaje pytanie, czy oznaczenie przedsiębiorstwa jest dopuszczalne, a mianowicie, gdy dodatek wskazuje pochodzenie lub cechy właściciela, jak „Polski", „Chrześcijański", „Narodowy" i t. p.; jeżeli dodatek pozbawiony jest znaczenia i nie wprowadza w błąd publiczności, jak „Polski", „Narodowy" i t. p., nie można go uznać jako niedozwolony, atoli nie można dopuścić go, gdy jest nieprawdziwy, a ma na celu tylko ściągnięcie publiczności, jak np. dodatek wskazujący wyznanie chrześcijańskie, nie może być używany przez bezwyznaniowego. Jako bezwzględnie niedopuszczalny uznać należy dodatek, zawierający w sobie znamiona nieuczciwej konkurencji lub niewłaściwą reklamę, jak „Jedyny", „Najlepszy", „Wyłączny" itp., gdy możliwe jest wprowadzenie w błąd publiczności, jak np. wtedy, gdy przedsiębiorstwo rękodzielnicze zwie się fabryką, zakładem i t. p.; drobny piekarz nie może zatem używać firmy „Fabryka chleba" Marjana Adamskiego, a mały ślusarz firmy: „Zakład ślusarski" Wojciecha Dorowskiego, nie wolno umieszczać dodatku „hurtownia", „hurtowny", „en gros", jeżeli odbywa się sprzedaż drobna, nie jest też dopuszczalne wymienienie w firmie nieprawdziwego źródła zakupna towarów, dalej oznaczenie, że przedsiębiorstwo tego samego rodzaju jest w danej miejscowości czasowo pierwszem i t. d.

[4]) Dla oznaczenia przedsiębiorstwa można używać pewnych godeł, jak np. „pod złotym lwem", „pod czarnym orłem", „pod jeleniem", „Morskie Oko", „Casino de Paris", „Trocadero", „Pralnia Hungaria"; można też używać nazw mitologicznych, fantazyjnych, dowolnie stworzonych, w szczególności z początkowych liter, jak np. „Tekrin", towarzystwo eksploatacji ropy i nafty spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i t. p. a nie jest także wykluczone używanie znaku ochronnego dla określenia firmy, a to tak znaku słownego, jak i używania w słowach znaku obrazowego, można więc firmę przedsiębiorstwa, które sprzedaje towar, zaopatrzony znakiem słownym „Mutam", oznaczyć przez umieszczenie tego słowa w dodatku do firmy, a jeżeli przedsiębiorstwo sprzedaje proszek do wypiekania, zaopatrzony

znakiem obrazowym jelenia, nazwać firmę „Jeleń, sprzedaż proszku do wypiekania Adama Majewskiego" i t. p. Ochrona samego dodatku do firmy podpada pod przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

[5]) Dodatek może być umieszczony po brzmieniu firmy, odpowiadającem art. 27 i nast. albo też przed niem. Dodatek nie musi być umieszczony w języku polskim, lecz może też opiewać w języku innym, niż polski, choćby nawet nie dopuszczonym w sądzie, w którym prowadzi się rejestr; jednak kupiec nie może posługiwać się firmą według swego wyboru w jednym z kilku języków i dlatego nie można firmy zarejestrować w kilku językach.

[6]) W błąd może wprowadzić dodatek, jeżeli kupiec zwie się starszym, a wiekiem jest młodszym, chociażby wcześniej od innego założył przedsiębiorstwo zarobkowe, bo zazwyczaj uważa się za starszego tego, kto wiekiem jest starszy; w błąd może wprowadzić dodatek, jeżeli w firmie wskazuje się pokrewieństwo lub powinowactwo, a to nie zachodzi, jeżeli więc firma opiewa Bracia Niewidzcy, a jeden ze spólników nie jest bratem, lecz dalszym krewnym i t. p., jeżeli osoba poprzód nie była u innej zajęta i t. p. W błąd może wprowadzić dodatek, jeżeli oznacza się, że sprzedany towar pochodzi z pewnej miejscowości, a pochodzi z innej, albo że jest zagranicznym a jest krajowym, jeżeli oznacza się przedsiębiorstwo jako zagraniczne np. francuskie, angielskie, polsko-węgierskie i t. p., a ani żaden z właścicieli nie pochodzi z kraju obcego, ani obce kapitały nie są w przedsiębiorstwo inwestowane, ani towar z tego kraju nie pochodzi i t. d.

[7]) Według art. 13/1 prawa bankowego (Rozp. Prez. Rzp. z dnia 17 marca 1928 r. 34/321/1928), utrzymanego w mocy art. VIII przep. wprow. k. h., „firma przedsiębiorstwa bankowego winna dokładnie określać rodzaj przedsiębiorstwa oraz formę prawną jego organizacji", a tylko „firma spółdzielni kredytowej może nie określać rodzaju przedsiębiorstwa"; przepis ten jest doniosły tylko o tyle, o ile chodzi o przymus umieszczenia dodatku, wskazującego rodzaj przedsiębiorstwa, bo forma organizacji musi być widoczna także według przepisów art. 28 i 29. Przedsiębiorstwo bankowe, czy to prowadzone przez osobę fizyczną, czy też przez spółkę, musi więc zawierać dodatek, wskazujący na przedmiot, którym się zajmuje, jednak kantory wymiany i domy bankowe muszą być jako takie oznaczone, a według art. 13/2 prawa bankowego „słowo bank może być umieszczone tylko w firmie przedsiębiorstwa bankowego", istniejącego w formie spółki akcyjnej, komandytowo-akcyjnej oraz przedsiębiorstwa bankowego, założonego na mocy przepisów o związkach międzykomunalnych, z wyjątkiem kas oszczędności i gminnych kas miejskich pożyczkowo-oszczędnościowych, ponadto słowo bank może być umieszczone w firmie spółdzielni kredytowej (por. uw. 2 do art. 30).

Art. 32.

§ 1. W razie zmiany nazwiska[1]), które stanowi część składową firmy, można przedsiębiorstwo prowadzić nadal pod dotychczasową firmą, należy jednak w dodatku do firmy wskazać nowe nazwisko.[2])[3])[4])

§ 2. W przypadku ustąpienia ze spółki jawnej lub komandytowej spólnika, którego nazwisko było w firmie zamieszczone[5]), można prowadzić przedsiębiorstwo nadal pod dotychczasową firmą za zezwoleniem jego[6])[7])[8])[9])[10]) lub jego spadkobierców[11]), należy jednak w dodatku do firmy zamieścić brzmienie firmy, odpowiadające przepisowi art. 28.[12])[13])[14])[15])[16])[17])

[1]) Do zmiany nazwiska może dojść nietylko na podstawie zezwolenia władzy, lecz może być ona spowodowana zamążpójściem, przysposobieniem, uprawnieniem, rozwodem, sprostowaniem aktu stanu cywilnego i t. p.; także imię kupca może ulec zmianie, np. wskutek chrztu lub sprostowania aktu stanu cywilnego.

[2]) Obowiązek wskazania w dodatku do firmy nowego nazwiska jest wypływem zasady prawdziwości firmy, wskutek zmiany nazwiska bowiem kupiec nie może się więcej posługiwać poprzedniem nazwiskiem, a to samo należy zaznaczyć co do imienia.

[3]) Wskazanie nowego nazwiska lub nowego imienia może być dokonane w ten sposób, że kupiec obok firmy umieszcza dodatek: „właściciel X".

[4]) W razie zmiany nazwiska lub imienia kupiec może zmienić firmę na nowe nazwisko lub na nowe imię, bo zmiana firmy zawsze jest dopuszczalna; w tym przypadku nie musi więc w firmie umieszczać dawnego nazwiska lub imienia, gdyż firma odpowiada prawdziwemu stanowi rzeczy.

[5]) Zezwolenie ustępującego spólnika lub jego spadkobierców jest potrzebne tylko wtedy, gdy jego nazwisko mieści się w firmie, można zaś bez zewolenia tegoż przedsiębiorstwo nadal prowadzić pod dotychczasową firmą, jeżeli nazwisko ustępującego nie jest w firmie zawarte, a to przyjąć należy także wtedy, gdy osoby ustępującego spólnika nie określono przez umieszczenie jego nazwiska, lecz w inny sposób, jak np. Józefa Kowalskiego spadkobiercy i t. p.

[6]) Niema mowy o tem, by nazwisko ustępującego spólnika mieściło się w firmie, jeżeli umieszczone jest w firmie nazwisko o takiem samem brzmieniu, a to zachodzi, jeżeli przed przystąpieniem do spółki nazwisko o tem samem brzmieniu, co nazwisko ustępującego spólnika, było w firmie umieszczone. chociaż w owym czasie osoba, której to nazwisko przysługiwało,

nie była już spólnikiem, w tym bowiem przypadku nie można twierdzić, że chodzi o nazwisko tej osoby, która obecnie ze spółki występuje; jeżeli więc Adamski, Wojciechowski, Zawadzki byli spólnikami, a Mikołaj Wojciechowski wystąpił ze spółki, jednak zezwolił na pozostawienie nazwiska w firmie, po upływie zaś dłuższego czasu przystąpił do spółki Wincenty Wojciechowski, to po jego ustąpieniu zezwolenie na pozostawienie w firmie nazwiska Wojciechowski nie jest potrzebne, gdyż nie jego nazwisko, lecz innego Wojciechowskiego mieści się w firmie, a zgoda tegoż istnieje.

[7]) Zezwolenia na pozostawienie swego nazwiska powinien spólnik udzielić w chwili ustąpienia ze spółki, z tego więc, że mimo ustąpienia spólnika, spółka nadal istnieje wskutek tego, że w umowie spółki spólnik na to się zgodził (art. 119 § 1), nie wynika, że jego nazwisko może nadal w firmie pozostać. a także bez doniosłości byłaby okoliczność, że w umowie spółki mieści się wyraźne postanowienie, iż nazwisko ustępującego spólnika może być w firmie spółki pozostawione.

[8]) Zezwolenie ustępującego spólnika jest konieczne nietylko wtedy, gdy się firmy używa w niezmienionem brzmieniu, lecz nawet wtedy, gdy z niej ma wypływać, że ustępujący był dawniej spólnikiem, jeżeli więc firma opiewała: J. Kowalski i Ska, a spólnikami są Kowalski, Zieliński i Zaborowski, to bez zezwolenia ustępującego Kowalskiego nie można w firmie umieszczać dodatku: „przedtem J. Kowalski i Ska".

[9]) Zezwolenie musi być osobiście udzielone, nie jest więc do tego uprawniony ani zastępca ustawowy, ani też zarządca upadłości w razie, gdy wskutek upadłości spólnik występuje ze spółki, a przedsiębiorstwa nie rozwiązuje się, lecz prowadzą je nadal inni spólnicy (art. 119).

[10]) Z tego, że skuteczne jest zezwolenie na pozostawienie w firmie nazwiska osoby, która nie jest już więcej spólnikiem, ale nim była, nie można wnosić, że dopuszczalnem jest zezwolenie na umieszczenie nazwiska pewnej osoby w firmie, która ma dopiero powstać; z tego wynika też, że w razie, gdy spólnik udzielił zezwolenia na pozostawienie jego nazwiska w firmie, nie można firmy zmienić, np. przez opuszczenie dodatku, wskazującego przedmiot przedsiębiorstwa, bo przez takie opuszczenie stwarza się nową firmę, a umieszczenie w nowej firmie nazwiska osoby, do której przedsiębiorstwo nie należy, nie jest dopuszczalne.

[11]) Jeżeli nazwisko spólnika, który ze spółki ustąpił, za jego zgodą mieści się nadal w firmie, nie jest potrzebne przy później dokonanem zbyciu przedsiębiorstwa jego ponowne zezwolenie na to, by jego nazwiska nadal używano, bo raz udzielone zezwolenie jest bezwzględnie wiążące.

[12]) Przez spadkobierców rozumieć należy tych, którzy obejmują majątek, a nie jedynie ustawowych, zaczem jest obojętnem,

czy spadkobierca posługuje się tem samem nazwiskiem, co ustępujący spólnik.

[13]) W razie ustąpienia spólnika dodatek do firmy jest potrzebny, chociaż nazwisko innego spólnika mieści się w firmie, zaczem np. firma „Wojciechowski, Kamiński i Jaworski" w razie ustąpienia Kamińskiego musi brzmieć: „Wojciechowski, Kamiński i Jaworski, obecnie Wojciechowski i Jaworski", albo: „Jaworski i Ska" i t. p. albo: „Wojciechowski, Kamiński i Jaworski, właściciele M. Wojciechowski i J. Jaworski".

[14]) Przepis art. 32 § 2 odnosi się także do ustąpienia ze spółki wszystkich spólników z wyjątkiem jednego, który dalej ma prowadzić przedsiębiorstwo; w tym przypadku więc może jedna osoba prowadzić przedsiębiorstwo pod firmą spółkową, musi jednak zastosować się do przepisu art. 33 § 1, zaczem w razie, gdy z firmy „Wojciechowski, Kamiński i Jaworski" ustąpią dwaj pierwsi, ale zezwolą na pozostawienie w firmie ich nazwiska, należy obok dotychczasowej firmy umieścić dodatek: „właściciel Jan Jaworski".

[15]) Jeżeli w firmie mieści się tylko nazwisko ustępującego spólnika, a brak jego zezwolenia na pozostawienie tegoż, nie można używać firmy z opuszczeniem nazwiska, jeżeli wskutek tego pozostałe brzmienie nie będzie odpowiadało art. 28.

[16]) Spólnik, który ustąpił ze spółki, a nie udzielił zezwolenia na pozostawienie jego nazwiska w firmie, może się niem posługiwać przy prowadzeniu swego własnego nowo założonego przedsiębiorstwa, nie może zaś tego uczynić, jeżeli zezwolenia udzielił, a przedsiębiorstwo prowadzić ma w tej samej miejscowości (art. 39 § 1), firma zaś, jaką przybiera, nie różni się dostatecznie od firmy spółki, w skład której wchodził; to samo należy przyjąć, gdy prowadzi przedsiębiorstwo konkurencyjne w innej miejscowości (art. 2/1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 2 sierpnia 1926 r. 96/559/1926).

[17]) W spółce z ogr. odp. lub akcyjnej może się mieścić nazwisko spólnika lub akcjonarjusza, a w spółce z ogr. odp. można to nazwisko zachować, chociaż spólnik odstąpił swój udział lub został ze spółki wykluczony, bo przepisu art. 32 § 2 nie można stosować do innych spółek, poza spółką jawną i komandytową.

Art. 33.

§ 1. Kto nabywa istniejące przedsiębiorstwo, może je za zezwoleniem poprzedniego właściciela lub jego spadkobierców prowadzić pod dotychczasową firmą[1])[2])[3])[4])[5])[6])[7])[8])[9])[10])[11])[12])[13])[14]), powinien jednak zamieścić w firmie dodatek, oznaczający nabywcę, zgodnie z przepisami art. 27—31.[15])[16])[17])[18])[19])[20])[21])

§ 2. Pozostawienie w brzmieniu dotychczasowej firmy oznaczenia „spółka akcyjna", „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" lub „spółdzielnia" jest niedopuszczalne.[22])

[1]) Używanie dotychczasowej firmy przez nabywcę ma na celu stwierdzenie identyczności przedsiębiorstwa mimo zmiany właściciela, można więc używać dotychczasowej firmy, chociaż przedsiębiorstwa w chwili zbycia nie prowadzono już w większym rozmiarze, i z tego powodu przybranie nowej firmy byłoby niedopuszczalne.

[2]) Według art. 40 § 1 L. 1 zbycie przedsiębiorstwa obejmuje także firmę, osobne zezwolenie zbywcy nie jest więc potrzebne, jeżeli zaś przepis art. 33 § 1 wymaga zezwolenia zbywcy lub jego spadkobierców, to nie popada w sprzeczność z wypowiedzianą zasadą, bo przyjąć należy, że wyraźne zezwolenie dotychczasowego właściciela lub jego spadkobierców na używanie dotychczasowej firmy tylko wtedy nie jest potrzebne, gdy przedsiębiorstwo prowadzi się pod firmą, w której nazwisko zbywcy nie jest umieszczone, gdyż w tym przypadku brak interesu zbywcy w tem, by nie używano dotychczasowej firmy; jeżeli zaś zbywca ma w tem interes, aby zmieniono firmę, w której nie mieści się jego nazwisko, powinien zastrzec sobie wyraźnie w umowie zbycia, że dotychczasowej firmy nie wolno używać.

[3]) Zezwolenie zbywcy lub spadkobierców jest skuteczne tylko wtedy, gdy zostało udzielone w czasie, gdy się nabywa przedsiębiorstwo, a nie później. Zezwolenie na używanie firmy może być ograniczone, jak np. że nabywca musi umieścić pewien dodatek; sąd rejestrowy powinien takie ograniczenie uwzględnić, a zbywca może w razie niezastosowania się do umowy żądać zaniechania używania firmy w innem brzmieniu.

[4]) Przepis art. 33 § 1 odnosi się także do nabycia przedsiębiorstwa jeszcze niezarejestrowanego, w tym jednak przypadku nabywca, chcąc nadal używać firmy, powinien wykazać, że używano jej przed zbyciem (art. 16 § 2); nabywca może posługiwać się firmą poprzedniego właściciela, chociażby zbywca po zbyciu zgłosił wykreślenie jej z rejestru, nabywca może zatem uzyskać ponowny wpis, jednak nie może tego uzyskać, jeżeli przedsiębiorstwo nie nadaje się do zarejestrowania.

[5]) Sądowi rejestrowemu należy wykazać zezwolenie na używanie nazwiska w firmie, gdyż inaczej możnaby przyjąć, że kupiec posługuje się obcem nazwiskiem, zaczem sąd musiałby po myśli art. 38 wkroczyć z powodu bezprawnego posługiwania się firmą, nie odpowiadającą art. 27 i 28.

[6]) Firmy przedsiębiorstwa używać można tylko wtedy, gdy się je nabywa, nie jest zaś nabyciem przedsiębiorstwa tylko nabycie majątku, choćby nawet całego, a następnie założenie odrębnego przedsiębiorstwa, nie jest też nabyciem przedsiębior-

stwa, uprawniającem do używania firmy, nabycie tylko pewnego odłamu przedsiębiorstwa lub nawet oddziału.

[7]) Firma, której zbywca używał bezprawnie, nie może być przeniesiona na nabywcę, a tylko wtedy może się nią posługiwać nabywca, gdy wskutek dodatku, o którym mowa w art. 33 § 1, firma odróżnia się dostatecznie od innej w tej samej miejscowości, bezprawność zaś polegała jedynie na tem, że nie zachodziło dostateczne odróżnienie.

[8]) Przez nabycie w znaczeniu art. 33 § 1 rozumie się tak nabycie aktem między żyjącymi, jak i aktem na przypadek śmierci; spadkobiercy mogą więc dalej prowadzić przedsiębiorstwo pod firmą, jakiej używał spadkodawca, a do tego nie potrzebują żadnego zezwolenia, nawet wówczas, gdy ich nazwisko różni się od nazwiska spadkodawcy, zaczem spadkobiercy ustawowi nie mogą się sprzeciwić, by ich nazwisko, które jest identyczne z nazwiskiem spadkodawcy, mieściło się w firmie.

[9]) Zapisanie w rozporządzeniu ostatniej woli przedsiębiorstwa uważać należy jako zawierające w sobie zezwolenie na prowadzenie go pod dotychczasową firmą, nie jest więc wymagane osobne zezwolenie spadkobierców, chociaż zapis nie nadaje bezpośredniego prawa do objęcia przedsiębiorstwa; przyjąć to należy, bo firma jest częścią składową przedsiębiorstwa, zaczem zezwolenie spadkobierców jest wymagane tylko wtedy, gdy oni sami zbywają przedsiębiorstwo. Osoba, która spadku nie przyjęła lub go odrzuciła, nie może się sprzeciwić używaniu firmy, nie może się też sprzeciwić ten, kto nabył spadek, a następnie pozbył przedsiębiorstwo, nie mogą się też sprzeciwić spadkobiercy, jeżeli niektórzy objęli przedsiębiorstwo na podstawie prelegatu lub przy dziale spadku.

[10]) Zarządca przymusowy przedsiębiorstwa może i musi używać firmy, a tak samo zarządca masy upadłości. Nabycie przedsiębiorstwa w drodze egzekucyjnej lub w upadłości nadaje prawo do używania firmy, gdy nazwisko upadłego w niej się nie mieści, natomiast jego zezwolenie jest konieczne, gdy firma zawiera jego nazwisko, bo chodzi o prawo osobiste, a tem nie można rozporządzać bez zgody uprawnionego nawet wówczas, gdy znajduje się on w upadłości.

[11]) Kto nabył przedsiębiorstwo z firmą, może je dalej odstąpić trzeciej osobie z prawem używania firmy (art. 40 § 1 L. 1) i do tego nie potrzeba zezwolenia poprzedniego właściciela lub jego spadkobierców, potrzebne jest jednak zezwolenie na używanie firmy, jeżeli było ograniczone i dotyczyło tylko jego bezpośredniego nabywcy z wyłączeniem dalszych nabywców przedsiębiorstwa.

[12]) Zbywca może w umowie zastrzec dla siebie używanie dotychczasowej firmy, co jest skuteczne tylko wtedy, gdy firma zawiera jego nazwisko, a nie gdy jest inną, bo zastrzeżenie używania firmy bez przedsiębiorstwa jest pozbawione mocy (arg.

art. 34); zbywca nie może zaś żądać od nabywcy wykreślenia firmy, jeżeli firma przeszła już na nabywcę razem z przedsiębiorstwem; z drugiej strony zbywca może na nabywcę nałożyć obowiązek używania dotychczasowej firmy, co może być dla zbywcy doniosłe w razie, gdy umowę zawarł pod warunkiem rozwiązującym, w przypadku takim jednak sąd rejestrowy nie może nabywcy zmusić w postępowaniu porządkowem, aby używał firmy dotychczasowej, lecz rzeczą zbywcy jest wytoczenie powództwa przeciwko nabywcy, a następnie prowadzenie egzekucji w celu wymuszenia na nim, aby firmy nie wykreślał, nie może atoli zbywca osiągnąć używania firmy poprzedniej, jeżeli ją z rejestru już wykreślono, gdyż w tym przypadku chodziłoby o nową firmę, której brzmienie nie odpowiadałoby ustawie.

[13]) Tak prawo, jak i obowiązek używania firmy przedsiębiorstwa zachodzi po stronie dzierżawcy (art. 49) i użytkownika (art. 53), ale koniecznem jest umieszczenie dodatku, wskazującego dzierżawę lub użytkowanie; przyjąć to należy, bo przedsiębiorstwo należy dalej do wydzierżawiającego lub do tego, kto ustanowił użytkowanie, jeżeli więc w razie zbycia można posługiwać się dotychczasową firmą, to tem bardziej dopuszczalne to jest w razie wydzierżawienia lub ustanowienia użytkowania. Dzierżawca przedsiębiorstwa lub tegoż użytkownik nie może więc sam zmieniać firmy, bo przedsiębiorstwo nie należy do niego, z drugiej strony jeżeli wydzierżawione przedsiębiorstwo po ustaniu dzierżawy właściciel sam prowadzi albo innej osobie oddaje w dzierżawę, nie jest dopuszczalne używanie dodatku, przybranego przez poprzedniego dzierżawcę.

[14]) Tytuły, jakich używał poprzedni właściciel, mogą być w firmie zatrzymane, jeżeli stanowiły jej część składową, a więc, tytuł „Dr.", „Inż.", „Mgr." i t. p., ale nabywca nie może tytułu używać w sposób, któryby wywoływał mylne mniemanie, że tytuł jemu przysługuje; używać można określeń, odnoszących się do przedsiębiorstwa, jeżeli tylko nadal są prawdziwe lub nie były ograniczone do poprzednika, jak np. określenie, że się jest dostawcą pewnej instytucji.

[15]) Dodatek ma wskazywać nabywcę, który może być osobą fizyczną, spółką jawną lub komandytową, spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, spółką akcyjną, spółdzielnią lub inną osobą prawną, można więc także wtedy, gdy nabywcą jest spółka handlowa lub osoba prawna, która nie jest spółką, używać dotychczasowej firmy, rozumie się z dodatkiem, wskazującym firmę nabywcy; dodatek powinien też umieścić spadkobierca, który obejmuje przedsiębiorstwo. Dodatek nie musi wskazywać na to, że nabywca jest następcą, wystarcza więc dodatek, wskazujący, że nabywca jest właścicielem; nie można jednak firmy zmieniać przez dodatek, który nie wskazuje dokładnie osoby; niedopuszczalną jest więc firma „Syn Jana Kowalskiego", „Bratanek Szymona Zielińskiego", jeżeli firma opiewała „Jan Ko-

walski" albo „Szymon Zieliński"; bez dodatku nie można firmy używać, chociażby imię i nazwisko albo nazwisko i pierwsza litera imienia zbywcy i nabywcy były identyczne. Dalszy nabywca może używać firmy z dodatkiem, który tak jego, jak i poprzednika oznacza, a więc: „Tadeusz Marjański, właściciel Jan Majewski, następca Franciszka Ilnickiego".

[16]) W razie nabycia przedsiębiorstwa przez kupca posiadającego firmę, lub w razie zjednoczenia dwóch firm można utworzyć firmę w ten sposób, że się obydwie razem jednoczy, a tylko wtedy nie jest to dopuszczalne, jeżeli nowa firma nie odpowiada warunkom, jakie ustawa stawia do przyjęcia firmy, chociażby nawet przez to nie miano wprowadzić w błąd ogółu, nie można więc tworzyć z firm X oraz Y firmy „Zjednoczone przedsiębiorstwa X i Y", możliwą jest jednak taka firma, jeżeli nazwiska, jakie w firmie mogą być umieszczone, odpowiadają nazwiskom spólników.

[17]) Do firmy może nabywca dodać określenia, z których wynika rodzaj przedsiębiorstwa, byle tylko wskutek dodatku nie należało firmy uważać za nową: do firmy „Józef Kowalski" można więc dodać słowa: „Księgarnia nakładowa" i t. p., można też firmę skrócić przez opuszczenie dodatku, nie można jednak opuścić imienia i zastąpić go pierwszą literą lub literę pełnem imieniem, które odpowiada imieniu nabywcy, jeżeli więc firma, należąca do Józefa Kowalskiego, opiewa „J. Kowalski", to nabywca Juliusz Kowalski nie może litery J. zmienić na Juliusz, a jeżeli w firmie umieszczone jest imię Józef, nie może go zmienić na Juliusz, co, rozumie się, dotyczy tylko przypadku, gdy obok nazwiska i pierwszej litery imienia w firmie mieszczą się dodatki.

[18]) Dodatek nie staje się częścią firmy; w razie dalszego zbycia przedsiębiorstwa może więc nabywca opuścić dodatek, wskazujący poprzedniego nabywcę, i może w jego miejsce siebie samego oznaczyć; w razie, gdyby zbywca napowrót nabył przedsiębiorstwo, może używać firmy bez jakiegokolwiek dodatku.

[19]) Kto zbył przedsiębiorstwo i zezwolił na prowadzenie tegoż pod dotychczasową firmą, w której mieści się jego nazwisko, może mimo to swoje nazwisko umieścić w firmie, pod którą prowadzi własne nowe przedsiębiorstwo, a nabywca poprzedniego jego przedsiębiorstwa nie może mu tego zabronić, co zresztą wynika z zasady prawdziwości firmy, przyjętej w art. 27; zbywca musi tylko zastosować się do przepisów art. 35 §§ 1 i 2, oraz przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, a tylko wtedy, gdyby zachodziło naruszenie obowiązków, wypływających z art. 42, można przeciw niemu wystąpić, ale żądanie może być skierowane jedynie na zaniechanie prowadzenia przedsiębiorstwa, nie zaś wyłącznie na to, aby się firmą nie posługiwano.

[20]) Przystąpienie drugiej osoby do przedsiębiorstwa, prowadzonego przez jedną osobę, nie wyklucza używania dotychczasowej firmy, chociaż powstaje spółka, ta bowiem ma się posługiwać tylko wtedy firmą spółkową, gdy sama zakłada przedsiębiorstwo, ale nie wówczas, gdy dalej prowadzi przedsiębiorstwo już istniejące; w tym wypadku należy jednak uwidocznić w dodatku do firmy, kto jest właścicielem przedsiębiorstwa; jeżeli więc firma opiewa Józef Jankowski, to w razie przystąpienia Mieczysława Rozłuckiego umieścić należy dodatek: „właściciele Józef Jankowski i Mieczysław Rozłucki". Podobnież w razie przystąpienia innej osoby do istniejącej już spółki nie jest konieczną zmiana firmy, bo istnieje już firma spółkowa; spółka, która nabywa przedsiębiorstwo kupca jednoosobowego, powinna jednak uwidocznić w dodatku do firmy, kto jest właścicielem, a dodatek musi wskazywać istnienie spółki. Także w razie ustąpienia spólników ze spółki jawnej lub komandytowej i pozostawienia przedsiębiorstwa jednemu tylko spólnikowi (art. 121) konieczne jest przybranie dodatku, za czem przemawia także brzmienie art. 32 § 2.

[21]) Można używać firmy zwiniętego przedsiębiorstwa, chociaż nie nabyto żadnych przedmiotów, które w skład tegoż wchodziły, i brak też wszelkiej łączności z tem przedsiębiorstwem, o ile to odpowiada zasadom o tworzeniu firmy, nie można jednak firmą taką samą lub zbliżoną do niej posługiwać się, jeżeli to może wprowadzić w błąd (art. 31), co zwłaszcza zajść może wtedy, gdy przedmiot przedsiębiorstwa jest taki sam, a możliwie prowadzi się je w tym samym lokalu.

[22]) Wobec przepisu art. 33 § 2 nie można wogóle używać firmy dotychczasowej, jeżeli przedsiębiorstwo prowadziła spółka akcyjna, spółka z ogr. odp. lub spółdzielnia, zaczem nie jest dopuszczalny nawet dodatek, wskazujący na to, że przedsiębiorstwo poprzód należało do jednego z tych zrzeszeń.

Art. 34.

Firma nie może być zbyta bez przedsiębiorstwa.[1])[2])[3])[4])[5])

[1]) Firma, jako nazwa kupca, stanowi prawo osobistej natury i dlatego nie jest przedmiotem obrotu, zaczem nabycie samej firmy nie uprawnia do jej używania (art. 37) i nie można też zezwolić na używanie swego nazwiska w firmie, od czego jednak istnieje wyjątek (art. 29 zdanie 2).

[2]) Przepis art. 34 należy stosować także wtedy, gdy tylko w celu uzyskania firmy, zawierającej nazwisko pewnej osoby, pozornie założono przedsiębiorstwo, a następnie zbyto je wraz z firmą, wskutek czego właściwie tylko ona jest przedmiotem zbycia, w tym więc przypadku nie można firmy używać; tak

samo ma się rzecz, gdy wprawdzie istniało przedsiębiorstwo, ale więcej już nie istnieje, jednak firmy z rejestru jeszcze nie wykreślono, a umowa zbycia obejmuje przedsiębiorstwo wraz z firmą, bo w takim przypadku widocznie chodzi tylko o zbycie firmy.

[3]) Zezwolenie na czasowe używanie firmy lub ograniczone warunkiem nie jest wprawdzie zbyciem firmy bez przedsiębiorstwa, ale podpada pod przepis art. 34, jak również zrzeczenie się prawa zakazu używania firmy (art. 37), gdyż takie zrzeczenie się nie jest niczem innem, jak przeniesieniem firmy.

[4]) O zbyciu przedsiębiorstwa por. art. 39 i nast.

[5]) Z tego, że firmy nie można zbyć bez przedsiębiorstwa, wynika, że zbywca przedsiębiorstwa nie może sobie zastrzec w umowie używania firmy, może jednak wyłączyć firmę z pod zbycia; jeżeli zbywca po zbyciu zakłada nowe przedsiębiorstwo i używa identycznej firmy z tą, jakiej używał dla zbytego przedsiębiorstwa, firmę tę uważać należy za nową, co jest doniosłe w razie, gdy istnieją w tej samej miejscowości inne firmy o tem samem lub zbliżonem brzmieniu.

Art. 35.

§ 1. Każda nowa firma powinna odróżniać się[1]) dostatecznie[2]) od firm w tej samej miejscowości[3])[4])[5]), do rejestru handlowego już wpisanych lub zgłoszonych.[6])[7])[8])

§ 2. Przepis powyższy nie narusza dalej idących przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.[9])[10])

[1]) Przepis art. 35 dotyczy każdej firmy bez względu na przedmiot przedsiębiorstwa, nie jest więc dopuszczalne używanie tej samej firmy, chociaż jeden kupiec zajmuje się kupnem i sprzedażą żelaza, a drugi przerabianiem produktów rolniczych; używanie bowiem tej samej firmy może wprowadzić w błąd wierzycieli, którzy udzielają kredytu.

[2]) Ustawa wymaga nietylko różnicy między kilkoma firmami, lecz żąda, aby one różniły się „dostatecznie", to zaś zachodzi, jeżeli mimo tego samego nazwiska imiona są różne, nie zachodzi natomiast dostateczne odróżnienie, jeżeli imiona i nazwiska są identyczne, a dla zaznaczenia różnicy umieszcza się tylko cyfrę, jak np. Mieczysław Nowicki I. i Mieczysław Nowicki II., bo dopiero przy dokładnem badaniu jednej i drugiej firmy można przekonać się o różnicy; nie zachodzi więc odróżnienie, jeżeli w obydwu firmach mieści się to samo nazwisko i używa się obok tegoż tylko początkowej litery imienia, albo w jednej firmie obok nazwiska pełne imię, a w drugiej początkową literę imienia, a ta litera odpowiada początkowej literze imienia, w drugiej firmie umieszczonego, jak np.

w przypadku, gdy jedna firma opiewa „Mieczysław Niewiadomski", a druga „M. Niewiadomski", a M. odpowiada imieniu Marcin, dalej nie zachodzi dostateczna różnica, gdy używa się tego samego nazwiska i początkowej litery, a litery są do siebie zbliżone, czy to graficznie, jak M. i N., czy też przy wymawianiu, jak B. i P., D. i T., wreszcie, gdy jedna firma opiewa „M. i Brat", a druga „M. i Bracia", lub „M. i Syn" i t. p., wreszcie gdy przy podobnem brzmieniu pisownia nazwisk jest rozmaita, jak np. gdy jedno opiewa „Petschel" a drugie „Peczel", lub jedno opiewa „Stobicki", drugie „Stobitzky", trzecie zaś „Stobicky" i t. p. Nawet i używanie pełnego imienia obok nazwiska może być niewystarczające, jeżeli imiona są do siebie zbliżone, jak Władysław, Stanisław, Mieczysław i t. p., Bogumił, Bożydar, Bogusław i t. p.; Teodor, Teofil, Teofrast i t. p., albo gdy jedno imię jest skróceniem, zgrubieniem lub zdrobnieniem drugiego, jak Jan, Janusz, Janko i t. p., Aleksander, Leszek i t. p. Odróżnienie dostateczne nie zachodzi, gdy jedna firma zawiera pełny dodatek „spółka", druga zaś dodatek „spółka komandytowa", albo „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Jeżeli jednak obok imienia i nazwiska lub obok nazwiska oraz początkowej litery imienia umieszcza się dodatek, oznaczający bliżej osobę lub przedsiębiorstwo, zachodzi dostateczne odróżnienie, jak np. wtedy, gdy umieszcza się dodatek „starszy", „młodszy", „ojciec", „syn", gdy w firmie podaje się inny przedmiot przedsiębiorstwa lub dodatek, dostatecznie odróżniający obydwa przedsiębiorstwa, czego jednak nie podobna przyjąć, gdy przedmiot obydwu przedsiębiorstw jest jednakowy, a różnica jest nieznaczna, jak np. wtedy, gdy jedna z firm, zajmujących się sprzedażą sukien, opiewa M. Weiss i Ska, a druga Zakład odzieży M. Weiss; zajdzie natomiast różnica, jeżeli w firmie umieści się także jej siedzibę przez bliższe określenie placu lub ulicy oraz numeru domu, w którym prowadzi się przedsiębiorstwo, a obydwa miejsca nie są identyczne; nie można więc przyjąć odróżnienia, gdy obydwa przedsiębiorstwa prowadzi się przy tej samej ulicy.

[3]) Ta sama miejscowość zachodzi, gdy kilka gmin łączy się ze sobą geograficznie, bo nie rozstrzyga gmina administracyjna, lecz zwarty obszar, choćby ten składał się z kilku gmin politycznych, wskutek czego przedmieścia uważać należy wraz z miastem za tę samą miejscowość; przez miejscowość rozumieć więc należy niewątpliwie tę samą gminę, choćby nawet obydwa przedsiębiorstwa znajdowały się w jej częściach, oddzielonych od siebie rzeką, górą i t. p., zaczem pod nazwę „miejscowość" nie można podciągać części gminy, jak dzielnic miasta lub osiedli.

[4]) Według art. 11 ust. o spółdz. firma spółdzielni „winna odróżniać się wyraźnie od firm innych zarejestrowanych już spółdzielni, mających siedzibę w tej samej miejscowości".

[5]) W razie połączenia gmin, które nie stanowią jednej miejscowości, mogą istnieć firmy o tem samem lub podobnem brzmieniu, co jest niewłaściwe i nie odpowiada ustawie; w tym przypadku należy więc żądać, aby jeden z kupców zmienił firmę, a przyjąć należy, że ma to uczynić ten, kto później uzyskał wpis firmy do rejestru, chyba że drugi wcześniej firmą się posługiwał.

[6]) Sąd rejestrowy ma baczyć na to, by firma późniejsza różniła się od poprzedniej, jeżeli więc to nie zachodzi, powinien odmówić zarejestrowania. Przepis art. 35 § 1 odnosi się jednak tylko do firm już wpisanych albo przynajmniej zgłoszonych, nie dotyczy zaś firm faktycznie używanych, sąd rejestrowy mając więc załatwić zgłoszenie firmy, nie może uwzględnić, że kto inny posługuje się od dawna firmą, którą się zgłasza do rejestru, poprzedni używacz firmy, który jej nie zgłosił, nie traci jednak prawa swego do firmy, ale może tylko w drodze powództwa wystąpić przeciw osobie, która ją później obrała i zgłosiła albo nawet uzyskała już jej wpis do rejestru (art. 37).

[7]) Można używać firmy równobrzmiącej z inną lub nie różniącej się od niej dostatecznie, jeżeli przedsiębiorstwo, dla którego firmę wpisano lub zgłoszono, zostało zwinięte, chociaż tego nie zgłoszono do rejestru handlowego; w przypadku takim sąd rejestrowy ma przeprowadzić badanie, czy wpisane jeszcze do rejestru przedsiębiorstwo faktycznie istnieje (art. 16 §§ 1 i 2).

[8]) Przepisu art. 35 § 1 nie można stosować w przypadku, gdy kupiec w tej samej miejscowości ma kilka przedsiębiorstw, bo interes publiczny nie jest zagrożony, jeżeli kupiec, który kilka przedsiębiorstw połączyć może w jedno przedsiębiorstwo, zajmujące się rozmaitemi przedmiotami, prowadzi oddzielne przedsiębiorstwa o takiej samej firmie; że zaś trzecie osoby nie mogą być narażone na szkodę, to jest jasne, gdyż majątek każdego przedsiębiorstwa odpowiada za długi kupca bez względu na to, czy powstały one z powodu prowadzenia tego samego, czy też innego przedsiębiorstwa.

[9]) Art. 2 ust. 1 zdanie 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 2 sierpnia 1926 r. 96/559/1926 stanowi, że „oznaczenie przedsiębiorstwa nie może być takie, aby wprowadzało w błąd odbiorców co do tożsamości z innem przedsiębiorstwem konkurencyjnem, gdziekolwiekby się ono znajdowało", a art. 2 ust. 2 zdanie 1 zawiera przepis: „Jeżeli ktoś z powołaniem się na swe prawo, np. prawo do nazwiska, oznacza swe przedsiębiorstwo w sposób, mogący wywołać pomyłki co do tożsamości z innem przedsiębiorstwem konkurencyjnem, które już dawniej używało podobnych oznaczeń, winien przez odpowiednie dodatki do oznaczeń usunąć możliwość wprowadzenia w błąd odbiorców". Przepisy te chronią przedsiębiorcę nietylko przeciw używaniu jego firmy w tej samej

miejscowości, lecz także przeciw używaniu w innej miejscowości, ale tylko wtedy, gdy przedmiot przedsiębiorstwa jest ten sam, dalej chronią nietylko przeciw używaniu tej samej, lecz nawet podobnej firmy, zawierają atoli ograniczenie, że ochrony udziela się jedynie wtedy, gdy zachodzi możliwość wprowadzenia w błąd odbiorców, ochrona jest więc wykluczona, gdy nie ma mowy o odciąganiu klienteli.

[10]) Ochrony według ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji udziela się tylko na żądanie przedsiębiorcy, nie zaś z urzędu, chociażby więc nawet sąd rejestrowy posiadał wiadomość o takiej samej firmie, w innej miejscowości istniejącej, nie może odmówić wpisu, a nie może go też odmówić, gdy się uprawniony zgłasza, bo przepis art. 38 zdanie 3 dotyczy tylko firmy, o której mowa w art. 26 i nast., zaczem ta osoba, która żąda ochrony na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, powinna wystąpić w drodze procesowej.

Art. 36.

§ 1. Firma oddziału powinna odpowiadać firmie zakładu głównego i być uzupełniona dodatkiem, wskazującym związek z zakładem głównym.[1])[2])

§ 2. W razie, jeżeli firma zakładu głównego nie różni się dostatecznie od firmy, wpisanej już lub zgłoszonej do rejestru handlowego, a znajdującej się w siedzibie oddziału[3]), firma oddziału powinna być uzupełniona dodatkiem[4])[5])[6]) dostatecznie odróżniającym.

[1]) Dodatek musi wskazywać zakład główny tak, by każdy wiedział, gdzie się ten zakład znajduje, w razie więc, gdy firma zakładu głównego opiewa „Stanisław Malinowski" nie wystarcza dodatek „Oddział w Wulce", lecz należy umieścić także siedzibę zakładu głównego.

[2]) Firma oddziału może obok firmy zakładu głównego zawierać tylko dodatek, wskazujący związek z zakładem głównym, a każdy inny dodatek jest niedopuszczalny; wyjątek zawiera art. 36 § 2.

[3]) Przez „siedzibę" oddziału rozumieć należy miejscowość w znaczeniu art. 35 § 1.

[4]) Tylko dodatek do firmy zakładu głównego jest dopuszczalny, ale nie całkowita zmiana firmy, bo kupiec może to samo przedsiębiorstwo prowadzić tylko pod jedną firmą, oddział zaś nie jest odrębnem przedsiębiorstwem, lecz częścią zakładu.

[5]) Mimo przepisu art. 25 ma nad przestrzeganiem przepisu art. 36 § 2 czuwać sąd rejestrowy oddziału.

[6]) W razie zmiany oddziału na zakład główny można używać poprzedniej firmy, ale dodatek, że chodzi o oddział, należy opuścić, a tak samo ma się rzecz, jeżeli oddział zamienia się na samodzielne przedsiębiorstwo i prowadzi go dalej albo kupiec, albo nabywca; w tym ostatnim przypadku nie można używać dotychczasowej firmy z dodatkiem, wskazującym na oddział i na nabywcę (art. 33 § 1).

Art. 37.

W razie bezprawnego używania firmy[1])[2])[3])[4])[5])[6]) pokrzywdzony może żądać zaniechania dalszego używania firmy[7])[8]), co nie wyłącza dalej idących roszczeń, przewidzianych w innych przepisach.[9])[10])[11])

[1]) Bezprawne używanie firmy może polegać na posługiwaniu się firmą innego kupca, nie koniecznie zarejestrowaną, lecz choćby tylko faktycznie poprzód już używaną, albo na naruszeniu innego prawa osoby, jak np. prawa do znaku towarowego, prawa do nazwiska; do tego ostatniego przypadku nie odnosi się art. 37, zaczem stosować należy przepisy prawa cywilnego, jako to § 43 k. c. austr. i § 12 k. c. niem.

[2]) Bezprawne używanie firmy zachodzi, jeżeli narusza się obowiązek ustawowy, jak np gdy bez zezwolenia używa się firmy spólnika, który ustąpił (art. 32 § 2), albo poprzednika (art. 33 § 1), dalej, gdy wbrew umowie używa się firmy w pewnem brzmieniu. Bezprawne używanie firmy zachodzi ponadto, jeżeli istnieje niebezpieczeństwo zamiany firmy, a zajdzie to, gdy jedna osoba z inną zawiera pozorną spółkę, by tylko w firmie używać jej nazwiska; jeżeli więc Ignacy Schmidt zawiera z Józefem Malinowskim spółkę pod firmą „Fabryka materjałów aptecznych J. Malinowski i Ska", to właściciel wyrobów aptecznych, który prowadzi przedsiębiorstwo pod firmą „Julian Malinowski", może żądać zaniechania używania firmy, bo w używaniu tkwi nadużycie. Niema jednak mowy o nadużyciu, gdy prowadzi się rzetelne przedsiębiorstwo i używa własnego nazwiska, choćby przez to naruszono prawa innego kupca do nazwiska albo znaku towarowego, mimo więc, że istnieje znana firma, wytwarzająca wina szampańskie „Mumm", inna osoba o tem samem nazwisku może wyrabiać lub sprzedawać wina szampańskie, Abraham Izak Salamander może więc założyć handel obuwia pod firmą A. I. Salamander, chociaż istnieje firma, która wyrabia obuwie ze znakiem obrazowym salamandry i t. p.; nie można więc żądać zaniechania używania firmy, ale można żądać, aby jej nie używano w sposób, który u odbiorców może wywołać omyłkę.

[3]) Bezprawne używanie firmy zachodzi, jeżeli narusza się umowę co do zaniechania używania firmy lub co do używania

dodatku, którego należy zaniechać, jak np. „dostawca" lub „zastępca", „wyłączna sprzedaż" i t. p.; taka umowa jest skuteczna, o ile tylko kontrahent ma interes w zaniechaniu używania firmy, a umowa nie narusza prawa osobistego, wskutek czego nie jest ważną umowa, którą dana osoba zobowiązuje się zaniechać używania firmy, zawierającej jej nazwisko.

[4]) Bezprawnie posługuje się firmą ta osoba, która w niej używa nieprawdziwych oznaczeń, jak hurtownia, sprzedaż towarów angielskich i t. p., gdy wymienia odznaczenia, których nie posiada, i t. p., ale w tych przypadkach nie jest naruszone prawo innej osoby, lecz chyba tylko jej interes, i dlatego powództwo jest niedopuszczalne; przeciw temu, kto dopuszcza się takiego bezprawia, może jednak wystąpić sąd rejestrowy (art. 38), bo interes ogółu jest narażony.

[5]) Ochrony przeciw bezprawnemu używaniu firmy może się domagać ten, kto firmę zgłosił do rejestru, a tem bardziej ten, kto uzyskał już wpis do rejestru, samo zgłoszenie firmy do rejestru handlowego nie nadaje jednak jeszcze prawa prowadzenia przedsiębiorstwa pod zgłoszoną firmą; kto więc przybrał firmę o takiem samem lub podobnem brzmieniu, może się domagać w drodze procesowej, aby poprzód uzyskany wpis wykreślono, jeżeli ten, kto wpis uzyskał, przedsiębiorstwa nie prowadzi i nie ma też zamiaru prowadzenia tegoż. Ochrony może żądać nabywca przedsiębiorstwa wraz z firmą, choćby naruszenie nastąpiło przed nabyciem. Ale ochrony może żądać także ten, kto firmy używa lub używał przed zgłoszeniem do rejestru; za tem przemawia nietylko ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, która dotyczy jedynie przedsiębiorstw tego samego rodzaju, lecz i okoliczność, że firma istnieje już z chwilą, gdy się prowadzi przedsiębiorstwo, wpis do rejestru ma więc znaczenie deklaratywne a nie konstytutywne; nie przemawia przeciw temu art. 35 § 1, bo ten stosować należy tylko w postępowaniu rejestrowem, sąd musi więc zarejestrować firmę, która odróżnia się od innych zarejestrowanych, z czego atoli nie wynika, by nie był chroniony ten, kto firmy jeszcze nie zgłosił, ale jej używał.

[6]) Pokrzywdzony może wystąpić przeciw tej osobie, która się jego firmą posługuje bez względu na to, czy naruszający uzyskał jej zarejestrowanie i czy może je uzyskać, jak np. kupiec, który nie prowadzi przedsiębiorstwa w większym rozmiarze; można zaś posługiwać się bezprawnie firmą nietylko przez oznaczenie nią lokalu, w którem prowadzi się przedsiębiorstwo, albo przez umieszczenie tabliczki zewnątrz domu, w którego wnętrzu znajduje się przedsiębiorstwo, lecz także przez używanie firmy w wysyłanych fakturach, cennikach, ogłoszeniach i t. p.

[7]) Żądanie z art. 37 można zgłosić tylko w drodze powództwa, a sąd orzeka wyrokiem, że krzywdziciel ma zaniechać używania firmy lub że ma umieścić w firmie dodatek, od-

różniający ją od firmy, przysługującej pokrzywdzonemu; zaniechania używania firmy można żądać bez względu na to, czy naruszający ponosi winę, czy też działa w dobrej wierze, a więc nie wie o innej firmie i dlatego nią się posługuje.

[8]) Na skutek wyroku, nakładającego obowiązek zaniechania używania firmy, powinien krzywdziciel zgłosić wniosek o wykreślenie firmy z rejestru handlowego, można więc prowadzić na podstawie wyroku o zaniechanie egzekucję przez wymuszenie zgłoszenia wykreślenia (art. 819 k. p. c.), a jeżeli w wyroku wyraźnie upoważniono wierzyciela do usunięcia na koszt dłużnika wszystkiego, co dłużnik uczynił, wierzyciel może sam żądać, aby sąd wykreślił firmę z rejestru bez zgłoszenia przez tego, kto używania ma zaniechać; pokrzywdzony może bez tego upoważnienia żądać wykreślenia na obszarze prawa austrjackiego (art. XLVI § 1 przep. wprow. pr. o sąd. post. egz.). Sąd rejestrowy jest związany wyrokiem, który nakazuje wykreślenie, choćby był innego zdania, ale na podstawie wyroku może tylko firmę wykreślić; nie może natomiast sąd rejestrowy wykonać wyroku, gdy tylko część firmy ma być wykreślona, i wtedy ma kupca tylko grzywnami zmusić do zgłoszenia innej firmy.

[9]) Według art. 2 ust. 2 zdanie 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 2 sierpnia 1926 r. 96/559/1926 „sąd na wniosek późniejszego używacza oznaczeń może według uznania nakazać umieszczenie dodatków, usuwających obawę wprowadzenia w błąd odbiorców, także temu przedsiębiorcy, który wpierw oznaczenia używał, chociaż jest powodem", a uczyni to, gdy późniejszy używacz jest znany w świecie handlowym, poprzedni zaś całkiem nieznany; jeżeli więc właściciel przedsiębiorstwa, prowadzonego w Warszawie pod firmą, która opiewa „Franciszek Lisowski, fabryka cukierków", zakłada oddział we Lwowie, a okaże się, że osoba o tem samem imieniu i nazwisku oddawna prowadzi we Lwowie przedsiębiorstwo takiego samego rodzaju, ale obliczone tylko na zbyt lokalny, sąd nakaże umieszczenie dodatku nie kupcowi warszawskiemu, lecz lwowskiemu.

[10]) Według art. 2 ust. 1 zdanie 2 i art. 1 ustęp 2 zdanie 1 ust. o zwalcz. nieuczc. konkurencji przedsiębiorca, którego prawo naruszono, może żądać nietylko zaniechania czynów, lecz także „usunięcia przyczyn, mogących wywołać pomyłki u odbiorców", co przyjąć należy także i odnośnie bezprawnego używania firmy w tej samej miejscowości, bo samo zaniechanie nie chroni jeszcze należycie pokrzywdzonego.

[11]) Dalej idące roszczenia przysługują według ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, bo żądać można wydania niesłusznego wzbogacenia z trzech ostatnich lat, licząc wstecz od dnia, w którym pozew wpłynął do sądu, a w razie złego zamiaru lub oczywistego niedbalstwa krzywdziciela można żądać wynagrodzenia szkody; wynagrodzenia szkody można żą-

dać także w razie naruszenia firmy w tej samej miejscowości, ale według zasad, przyjętych w art. 134 i nast. k. z.

Art. 38.

Sąd rejestrowy powinien z urzędu[1])[2]) czuwać nad należytem przestrzeganiem przepisów o firmie oraz nad tem, aby firmy używano w obrocie[3])[4]) w brzmieniu, zgodnem z obowiązującemi przepisami.[5])[6])[7])[8]) W tym celu ma prawo nakładać grzywny według zasad, wskazanych w art. 17.[9]) Pokrzywdzeni[10])[11]) przez bezprawne używanie firmy mają prawo zgłaszać wnioski w sądzie rejestrowym i odwoływać się od jego postanowień.[12])[13])

[1]) Przepis art. 38 dotyczy działalności sądu w chwili, gdy ma załatwić wniosek o wpisanie do rejestru firmy; jeżeli więc zgłoszona firma nie odróżnia się od innej już wpisanej lub poprzód zgłoszonej, albo jeżeli jej brzmienie nie odpowiada ustawie, sąd rejestrowy odmówi wpisu, ale równocześnie wezwie zgłaszającego, aby obrał firmę inną i tę zgłosił, bo nad zgłoszeniem sąd ma czuwać z urzędu (art. 17 § 1); nie może jednak sąd nakazać używania firmy o pewnem, przez siebie oznaczonem brzmieniu. Sąd rejestrowy wkracza z urzędu tylko w interesie publicznym, a nie prywatnym, nie może więc wkroczyć z urzędu z tego powodu, że kupiec przyjął na siebie wobec innej osoby obowiązek zaniechania używania firmy, a mimo to obowiązek ten narusza, używanie zaś firmy nie sprzeciwia się przepisom ustawowym, gdyż w tym przypadku chodzi jedynie o naruszenie praw pewnej osoby; sąd rejestrowy nie może też wkroczyć z urzędu po dokonaniu wpisu i nie może zmusić kupca do zgłoszenia zmiany w firmie ze względu na to, że kto inny poprzód używał tej samej firmy, bo w tym przypadku chodzi o interes pokrzywdzonego, zaczem może być wdrożone tylko postępowanie procesowe (art. 37).

[2]) W art. 38 zdanie 1 mowa jest o tem, że sąd ma czuwać nad używaniem firmy w brzmieniu zgodnem z obowiązującemi przepisami, z tego atoli nie można wnosić, by w innych przypadkach sąd nie miał wkraczać; może więc sąd wydać zarządzenie, gdy się podpisuje firmę w inny sposób, niż według wzoru, np. gdy kupiec, prokurent albo członek zarządu spółki nie trzyma się wzoru, skreślonego wobec sądu lub sądowi przedłożonego (art. 70 § 2, 74 § 2, 65 § 3, 79 § 3, 169, 333), gdy spólnicy lub członkowie zarządu podpisują firmę jednoosobowo, chociaż według wpisu do rejestru podpisywać mają dwie osoby lub więcej i t. p.

[3]) Używanie firmy w obrocie zachodzi przy składaniu oświadczeń, przy wykonaniu umowy, przy ogłoszeniu, wysyła-

niu cenników, faktur, rachunków, upomnień i t. p.; przez obrót należy rozumieć obrót handlowy, wskutek czego sąd rejestrowy nie może kupcowi zakazać używania firmy w stosunkach niehandlowych, bo jego zadaniem jest tylko czuwać nad używaniem firmy w stosunkach handlowych i dlatego może jedynie nakazać używania firmy przy czynnościach handlowych.

[4]) Z urzędu ma sąd czuwać nad tem, aby w obrocie posługiwano się tylko przysługującą firmą, a nie inną, ma więc wkroczyć, gdy kupiec używa pełnego imienia, a w firmie mieści się tylko tegoż początkowa litera, chociaż to odpowiada prawdzie, jeżeli opuszcza dodatki, wskazujące osobę lub przedsiębiorstwo (art. 31) i t. p. albo używa dodatków, które nie przysługują a zwłaszcza, gdy nie odpowiadają prawdzie, jak np. dodatek: „księgarnia uniwersytecka", „skład wyrobów angielskich", „wyłączna sprzedaż towarów fabryki X"; jako naruszenie uważać należy używanie firmy w brzmieniu, zgodnem z przepisami ustawy, ale wyróżnienie w druku niektórych części w taki sposób, że można przyjąć, iż chodzi o inną firmę, jak np. gdy kupiec, który używa pełnego imienia oraz nazwiska i dodatku, wskazującego osobę, tłusto drukuje tylko pierwszą literę imienia oraz nazwiska a inne litery tylko cienkiemi czcionkami, albo w nazwisku pewne tylko litery drukuje tak, że kto je czyta z daleka, jest zdania, że chodzi o inne nazwisko, jak np. gdy w nazwisku „Tudajemski" tłusto drukuje się jedynie litery „T. aj. ski" tak, że nazwisko wygląda, jak gdyby brzmiało „Tajski".

[5]) Według § 28/1 Rozp. rej. sąd rejestrowy „w przypadku stwierdzenia używania w obrocie firmy „niezgodnej z obowiązującemi przepisami" „zażąda od używającego bezprawnie firmy, aby zaniechał dalszego jej używania, albo aby w oznaczonym przez sąd terminie usprawiedliwił jej używanie".

[6]) Sąd rejestrowy może występować tylko przeciwko kupcom rejestrowym i to zarejestrowanym, bo przeciwko kupcom nierejestrowym może wkraczać tylko władza przemysłowa, osoba naruszona może jednak dochodzić swoich roszczeń także przeciwko kupcowi nierejestrowemu, ale tylko w drodze procesowej, sąd rejestrowy nie może więc wkroczyć, jeżeli firmy nie wpisano do rejestru, choćby ją nawet zgłoszono, nie może więc zakazać używania firmy, która nie odpowiada ustawie, jeżeli jej nie wpisano.

[7]) Kupiec nie musi używać zawsze raz obranej firmy, lecz może ją zmienić, w tym jednak przypadku powinien nową firmę zgłosić do rejestru handlowego, a jak długo to nie nastąpi, uważać należy posługiwanie się nową firmą jako bezprawne, zaczem sąd może przeciwko kupcowi wystąpić po myśli art. 38; z drugiej strony sąd rejestrowy powinien wkroczyć, jeżeli kupiec używa poprzedniej, a nie zmienionej firmy. Kupiec w razie zmiany firmy naraża się oprócz tego na skutki, przewidziane

w art. 23 § 2, jeżeli posługuje się poprzednią firmą, co jest doniosłe odnośnie spółki jawnej, jeżeli bowiem w jej imieniu działał spólnik, któremu odjęto prawo reprezentowania spółki, to akt, zdziałany pod firmą dotychczasową, z rejestru jeszcze widoczną, jest skuteczny wobec spółki, która nie może się powoływać na to, że używa firmy innej, pod którą umowy nie zawarto; jeżeli więc firma opiewała „M. Wojciechowski i Ska" i składała się z trzech spólników, z których jeden, Jan Nowacki, był uprawniony do jej reprezentowania, a potem firmę zmieniono na „W. Zieliński i Ska" mimo, że skład spólników pozostał ten sam, i cofnięto Janowi Nowackiemu prawo reprezentowania spółki, ale ani zmiany firmy, ani też odwołania prawa reprezentowania nie zgłoszono do rejestru handlowego, to umowa, zawarta przez Jana Nowackiego pod firmą M. Wojciechowski i Ska, wiąże spółkę, chyba że ona wykaże, iż kontrahent wiedział o zmianie firmy. Tembardziej skuteczny jest akt, pod dotychczasową firmą dokonany przez osobę uprawnioną czy to na korzyść firmy, czy też przeciw niej, jeżeli trzecia osoba posiadała wiadomość o tem, kogo akt dotyczy; upomnienie lub wypowiedzenie, dokonane przez kupca lub wobec niego pod firmą poprzednią, jest zatem skuteczne.

[8]) Sąd rejestrowy powinien z urzędu czuwać nad tem, aby w razie zwinięcia przedsiębiorstwa nastąpiło wykreślenie z rejestru, bo nadużycie jest możliwe, jeżeli nieistniejące więcej przedsiębiorstwo uwidocznione jest w rejestrze handlowym i pod firmą zaciąga zobowiązania u osób trzecich, przypuszczających, że prowadzi się nadal czynności handlowe; sąd rejestrowy może też w razie, gdyby wezwanie kupca o wykreślenie nie odniosło skutku, dokonać wykreślenia z urzędu (art. 17 § 2).

[9]) Według § 27 Rozp. rej. grzywnę może sąd rejestrowy nałożyć dopiero wtedy, gdy wezwany ani nie zastosuje się do zlecenia sądowego zaniechania używania firmy, ani nie usprawiedliwi niespełnienia polecenia sądowego.

[10]) Pokrzywdzony w razie bezprawnego używania firmy może zgłosić w sądzie rejestrowym wniosek po myśli art. 38 i przez to spowodować postępowanie niesporne (art. LIX § 1 przep. wprow. k. h.) albo wytoczyć powództwo po myśli art. 37; za pokrzywdzonego nie można uważać tego, kto nie uzyskał jeszcze osobowości prawnej, spółka z ogr. odp. lub akcyjna nie może więc wystąpić z żądaniem, aby firmy nie używano, jeżeli spółki do rejestru nie zgłoszono lub mimo zgłoszenia wpisu jeszcze nie dozwolono, albo wniosek o wpis oddalono.

[11]) Z art. 38 zdanie 2 wynika, że w postępowaniu rejestrowem pokrzywdzony jest interesowanym, względnie uczestnikiem, może więc żądać doręczenia mu postanowienia sądowego i może na nie wnosić środki odwoławcze.

[12]) Rozp. rej. stanowi w § 28 ustęp 2 zdanie 1 odnośnie używania firmy w brzmieniu, niezgodnem z obowiązującemi

przepisami, że „jeżeli sąd rejestrowy uzna, że rozstrzygnięcie sprawy, dotyczącej używania firmy, zależy od ustalenia spornych okoliczności, wówczas odeśle strony na drogę procesu cywilnego, zakreślając odpowiedni termin do wytoczenia powództwa", co odpowiada ustawie, bo w postępowaniu niespornem, jakiem jest także postępowanie rejestrowe (art. LIX § 1 przep. wprow.) dopuszczalne jest odesłanie na drogę procesową, jeżeli chodzi o stwierdzenie faktów. W Rozp. rej. brak jednak przepisu co do tego, kogo należy odesłać na drogę procesową, zaczem możliwem jest odesłanie tak tego, kto używa firmy, jak i tego, kto czuje się pokrzywdzonym, i to według stanu sprawy; używającego firmy odeśle się na drogę procesową np. wtedy, gdy twierdzi, że nabył do niej prawo, jak np. gdy nabył przedsiębiorstwo wraz z firmą, ale nie posiada dokumentu albo nie posiada dokumentu wiarygodnego; osobę, która czuje się pokrzywdzoną, należy odesłać na drogę prawa np., gdy twierdzi, że zbyła przedsiębiorstwo, ale bez firmy lub nie udzieliła zezwolenia na używanie jej nazwiska i t. p. Rozp. rej. nic nie stanowi, co ma się stać z postępowaniem niespornem na przypadek odesłania na drogę procesową, jednak z § 28 ustęp 2 zdanie 2 Rozp. rej. wnosić należy, że należy je zawiesić aż do ukończenia procesu, bo przepis ten stanowi, „że w razie bezskutecznego upływu tego terminu, sąd rejestrowy postąpi według przepisów art. 38 kodeksu handlowego", a to dowodzi, że postępowanie rejestrowe należy podjąć, nie podobna jednak przyjąć, że sąd rejestrowy ma dokonać badania, które przekazał do drogi procesowej, lecz ma jedynie postąpić po myśli art. 38 zdanie 1 i 2, przyczem fakty, które należało ustalić w drodze procesowej, powinien uważać za nieistniejące; jeżeli więc osobę, używającą firmy, odesłano na drogę prawa, należy uważać, że jej nie przysługuje prawo, które sobie rości.

[13]) Według § 23 ustęp 2 Rozp. rej. w sprawach o używanie firmy służy od postanowień sądu drugiej instancji skarga kasacyjna, choćby postanowienie sądu rejestrowego zatwierdzono. Nie można przyjąć, że skarga kasacyjna jest dopuszczalna także wtedy, gdy zmiana polegała tylko na zmniejszeniu grzywny, wymierzonej przez sąd rejestrowy, bo wprawdzie § 23 ustęp 2 Rozp. rej. opiewa całkiem ogólnikowo i wprowadza wyjątek od zasady, że skarga kasacyjna jest wykluczona od postanowień sądu drugiej instancji, któremi postanowienie sądu rejestrowego zatwierdzono lub gdy zmiana polegała tylko na zmniejszeniu grzywny, stanowiąc, że przepisu tego nie można stosować w sprawach o używanie firmy, trudno jednak przyjąć, by tam, gdzie chodzi tylko o to, jak wysoką ma być grzywna, dopuszczalną była kasacja, i to jedynie w celu uzyskania dalszego obniżenia grzywny; mimo, że co do grzywny skarga kasacyjna jest niedopuszczalna, można ją założyć co do innej treści tego samego orzeczenia, którem także grzywnę nałożono, jeżeli

więc sąd rejestrowy, wychodząc z założenia, że się bezprawnie używa firmy, nałożył grzywnę, a sąd drugiej instancji zapatrywanie sądu rejestrowego podzielił i tylko grzywnę obniżył, to skargą kasacyjną można żądać uchylenia postanowienia, zatwierdzającego postanowienie sądu rejestrowego co do zasady, nie można atoli domagać się, aby Sąd Najwyższy w razie oddalenia skargi kasacyjnej w tym punkcie, mimo to grzywnę jeszcze dalej obniżył.

DZIAŁ IV.

Zbycie przedsiębiorstwa.

Art. 39.[1])

§ 1. Zbycie przedsiębiorstwa[2])[3]), wydzierżawienie i ustanowienie na niem prawa użytkowania powinno być stwierdzone pismem.[4])[5])[6])[7])[8])

§ 2. Zbycie przedsiębiorstwa kupca rejestrowego, wydzierżawienie i ustanowienie na niem prawa użytkowania powinno być wpisane do rejestru handlowego.[9])[10]) Wpisu dokonywa się na podstawie zgłoszenia którejkolwiek ze stron.[11])[12])[13])[14])[15])

§ 3. Przepisy powyższe nie uchybiają przepisom o formie czynności prawnych, dotyczących przeniesienia własności lub obciążenia nieruchomości.[16])

[1]) Przepisy art. 39 i nast. odnoszą się tak do przedsiębiorstwa kupca rejestrowego, jak i nierejestrowego, o ile ustawa przepisu pewnego nie odnosi tylko do kupca rejestrowego, jak to ma miejsce w art. 39 § 2, 43 i 44, 45 § 1, 46 § 2 i 3, 48, 49, 50; do przedsiębiorstwa nierejestrowego odnosi się art. 188 k. z. Przepisy art. 39 i nast. nie odnoszą się do zbycia i wydzierżawienia gospodarstwa rolnego, chociażby ono było wpisane do rejestru handlowego (art. 7 § 1), bo przez wpis prowadzący gospodarstwo staje się wprawdzie kupcem rejestrowym, ale gospodarstwo nie zamienia się na przedsiębiorstwo, a przyjąć to należy także wtedy, gdy gospodarstwa nie prowadzi właściciel nieruchomości, lecz dzierżawca.

[2]) Przepisy art. 39 i nast. odnoszą się tylko do przypadku nabycia przedsiębiorstwa w celu dalszego prowadzenia tegoż, nie zaś w celu zwinięcia, jak np. w przypadku, gdy kartel w celu zapobieżenia konkurencji nabywa przedsiębiorstwo i całkowicie je unieruchomia; albo też, gdy je w tym celu zadzierżawia. Nie jest też nabyciem przedsiębiorstwa objęcie pewnego działu, a nie całego przedsiębiorstwa, nie można też uważać za nabycie

przedsiębiorstwa objęcia oddziału, chociażby ten posiadał pewną samoistność, a wreszcie za zbycie nie można uważać ustąpienia tylko lokalu, tylko towarów, tylko urządzeń, służących do prowadzenia przedsiębiorstwa, tylko wierzytelności i t. p.

[3]) Zbycie przedsiębiorstwa może być albo całkowite, albo tylko częściowe, a to ostatnie zachodzi, jeżeli przystępuje się do już istniejącej spółki (art. 86), albo gdy kto jako jawny spólnik przystępuje do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego (art. 87), chociaż w tych przypadkach obowiązują odrębne przepisy.

[4]) Przez zbycie rozumie się tylko akt dobrowolny, a więc sprzedaż, zamianę, darowiznę i t. d., a nie objęcie przedsiębiorstwa w drodze dziedziczenia, zapisu albo przy dziale spadku; nie powinno jednak ulegać wątpliwości, że przedsiębiorstwo jako całość nie przestaje istnieć wskutek śmierci kupca, lecz może być dalej prowadzone na rzecz masy spadkowej, co odnośnie mocy obowiązującej Kod. handl. fr. i T. XI. Cz. II. Zwodu praw jest wyraźnie powiedziane w art. XVIII. Na obszarze prawa austrjackiego przedsiębiorstwo prowadzi się po śmierci kupca na rzecz masy spadkowej, dopóki spadek nie zostanie przyznany dziedzicom, w celu prowadzenia należy jednak ustanowić zarządcę, który do ważniejszych czynności potrzebuje zezwolenia sądu, a którym może być także dziedzic, i tego zarządcę należy wykazać w rejestrze handlowym, jako uprawnionego do prowadzenia przedsiębiorstwa; po przyznaniu spadku dziedzice mogą nadal prowadzić przedsiębiorstwo, a jeżeli je prowadzą, należy ich w rejestrze handlowym wykazać jako uprawnionych, a sąd powinien postąpić po myśli art. 17 §§ 1 i 2 i dziedziców zmusić do zgłoszenia swoich praw do przedsiębiorstwa.

[5]) Przyjąć należy, że nie wystarcza stwierdzenie pismem, jeżeli rodzaj aktu, stanowiącego podstawę zbycia, wymaga innej formy, jak np. darowizna (art. 358 § 1 k. z.), sprzedaż między małżonkami, dokonana na obszarze prawa austrjackiego i t. d. (art. 39 § 3).

[6]) Wymóg stwierdzenia pismem aktu zbycia przedsiębiorstwa nie oznacza, że ustne zbycie jest pozbawione mocy, lecz ma tylko to znaczenie, że dowód ze świadków na fakt zbycia jest niedopuszczalny (art. 110 k. z.), a możliwy tylko w przypadkach, przewidzianych w art. 283 k. p. c.; dla wywołania pewnych skutków prawnych jest konieczne zachowanie formy aktu notarjalnego (art. 43 § 1, 44, 46 §§ 2 i 3). Gdyby się nawet przyjęło, że zbycie i nabycie przedsiębiorstwa są dwustronną czynnością handlową, to jednak i w tym wypadku przepis art. 528 § 1 nie miałby zastosowania wobec szczegółowego przepisu art. 39 § 1.

[7]) Podpis zbywcy na piśmie nie musi być uwierzytelniony i nie jest konieczne, aby pismo było zaopatrzone datą urzędownie ustaloną.

[8]) Ustawa nie zajmuje się ani zastawem przedsiębiorstwa, ani egzekucją z niego, chociaż pojęciowo tak jedno, jak i drugie jest możliwe, przedsiębiorstwo bowiem jako rzecz zbiorową możnaby zastawić, a w konsekwencji egzekucyjnie zająć, a następnie w całości sprzedać lub też objąć zarządem przymusowym. Wobec tego, że prawo egzekucyjne zna tylko egzekucję z poszczególnych przedmiotów, sprzedaż egzekucyjna przedsiębiorstwa, jako całości, jest niedopuszczalna, a zarząd przymusowy wykluczony, bo ustawa zna go tylko odnośnie prawa, a nie odnośnie rzeczy ruchomych, chyba że są one połączone z koncesją; o ile zarząd przymusowy przedsiębiorstwa jest dopuszczalny, należy przyjąć, że zarządca przymusowy może tylko wykonywać te czynności, o których mowa w art. 777 k. p. c., a nie może ustanowić prokurenta lub utrzymać nadal prokury, która wskutek wprowadzenia zarządu przymusowego gaśnie, bo uprawnienia prokurenta idą dalej, niż zarządcy przymusowego, nie podobna zaś przyjąć, by osoba, posiadająca mniejsze uprawnienia, mogła nadać uprawnienia dalej idące.

[9]) Wpis do rejestru faktu zbycia lub wydzierżawienia przedsiębiorstwa albo ustanowienia na niem użytkowania jest deklaratywny, a nie konstytutywny, zaczem nie jest wymogiem nabycia przedsiębiorstwa, wpis nie jest jednak fakultatywny, wskutek czego sąd rejestrowy może zmusić tak zbywcę, jak i nabywcę do zgłoszenia; że zaś przeciw każdemu z nich można wkroczyć, to wynika z art. 39 § 2 zdanie 2. Obowiązek zgłoszenia zachodzi także wtedy, gdy ustawa przywiązuje skutki do zarejestrowania, jakoto w przypadku wydzierżawienia lub ustanowienia użytkowania (art. 50 i 53); z tego, że dzierżawę i użytkowanie należy wpisać do rejestru handlowego, wynika, że dzierżawca i użytkownik stają się już przez samo zadzierżawienie lub nabycie użytkowania kupcami rejestrowymi bez względu na to, jaki rozmiar przedsiębiorstwo, wpisane do rejestru handlowego, ma w czasie wydzierżawienia lub ustanowienia użytkowania i w jakim rozmiarze dzierżawca lub użytkownik będą je prowadzili.

[10]) W przypadku wydzierżawienia lub ustanowienia użytkowania podlega zarejestrowaniu także umowne uchylenie odpowiedzialności dzierżawcy i użytkowcy za zobowiązania wydzierżawiającego lub właściciela przedsiębiorstwa (art. 49 § 2 i 53).

[11]) W razie, gdyby tak zbywca, jak i nabywca dokonali zgłoszenia, ale nie łącznie, i wcześniej zgłoszony wniosek załatwiono, czy to zgodnie z żądaniem, czy też odmownie, późniejszy wniosek należy zwrócić, chyba że zawiera dane, o których w pierwszym wniosku nie było mowy i które w razie poprzedniej odmowy uzasadniają wpis albo też w razie, gdy zarządzono już poprzód wpis, wymagają jego uzupełnienia.

[12]) Sąd rejestrowy nie może odmówić wpisu z tego powodu, że przedłożono dokument prywatny, nie uwierzytelniony,

o ile tylko nie zachodzą wątpliwości co do tego, czy dokonano aktu (art. 16 § 2), nie można zaś ich przyjąć, gdy tak zbywca, jak i nabywca, względnie wydzierżawiający i dzierżawca albo właściciel i użytkownik osobiście zgłaszają do rejestru fakt zbycia, wydzierżawienia lub ustanowienia użytkowania.

[13]) Wpis do rejestru zbycia lub wydzierżawienia przedsiębiorstwa albo ustanowienia na niem użytkowania, należy ogłosić w Monitorze Polskim (art. 22).

[14]) Wpis przedsiębiorstwa do rejestru nie nadaje nabywcy bezwzględnego prawa, bo rejestr nie jest księgą hipoteczną, wskutek czego w razie podwójnego zbycia przedsiębiorstwa ten nabywca, który pierwszy uzyskał wpis do rejestru handlowego, nie jest jeszcze przez to samo chroniony wobec tego, kto poprzód nabył przedsiębiorstwo, ale później nabycie zgłosił do rejestru handlowego; w przypadku podwójnego zbycia rozstrzyga uprzednie objęcie przedsiębiorstwa, ale poprzedni nabywca, chociaż go jeszcze nie objął, może skutecznie wystąpić przeciw późniejszemu nabywcy, jeżeli ten przy nabyciu działał w złej wierze.

[15]) Odnośnie wpisu do rejestru handlowego przejścia przedsiębiorstwa na inną osobę stanowią §§ 42, 43, 44, 45, 61 L. 5 Rozp. rej., że: „w razie nabycia przedsiębiorstwa kupca rejestrowego, wpisanego w jednym dziale, przez kupca, wpisanego lub podlegającego wpisaniu do innego działu, należy wykreślić wpisy, dotyczące zbytego przedsiębiorstwa, w dotychczasowem miejscu i wciągnąć je na nowo we właściwym dziale", jednak w razie, jeżeli nowonabywca „przedsiębiorstwa wpisanego do działu A rejestru handlowego" „zatrzymał dotychczasową firmę", „nie należy go wpisywać pod nowym numerem tegoż działu", ale należy to uczynić, gdy przedsiębiorstwo „nabyła lub sprzedała osoba prawna, nie będąca spółką handlową, w obydwu zaś przypadkach należy uczynić wzmiankę w rubryce uwag przy dawnym i przy nowym wpisie", zaś „w razie zmiany brzmienia firmy" należy „wpisać nową firmę pod nowym numerem bieżącym odpowiedniego działu rejestru tylko wówczas, gdy uległ zmianie charakter prawny przedsiębiorstwa", co odnosi się tylko do nabycia przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego przez spółkę lub przedsiębiorstwa spółki przez jedną osobę, a przeniesienie „należy zaznaczyć w rubryce uwag przy dawnym i przy nowym wpisie". Odnośnie wpisu dzierżawy lub prawa użytkowania stanowi § 46 Rozp. rej., że w razie, gdy „przedsiębiorstwo kupca rejestrowego zostanie wydzierżawione kupcowi, wpisanemu już do rejestru handlowego, lub jeżeli zostanie ustanowione na niem prawo użytkowania na rzecz takiego kupca, wówczas należy uczynić o tem odpowiednie wzmianki we właściwych rubrykach rejestru handlowego pod numerem, dotyczącym kupca, wydzierżawiającego lub ustanawiającego prawa użytkowania, nadto w rubryce uwag należy powołać dział

i numer rejestru handlowego dzierżawcy lub użytkownika", jeżeli zaś „dzierżawcą lub użytkownikiem przedsiębiorstwa kupca rejestrowego zostanie osoba, która przedtem nie miała charakteru kupca rejestrowego", a raczej, jak to wynika z poprzedniego zdania, nie była wpisana do rejestru handlowego, wówczas należy dokonać wpisu pod numerem, dotyczącym kupca wydzierżawiającego lub ustanawiającego prawo użytkowania, a oprócz tego „wpisać dzierżawcę lub użytkownika do odpowiedniego działu rejestru handlowego", a w obydwu przypadkach „w rubryce uwag pod numerem, dotyczącym dzierżawcy lub użytkownika, należy zawsze powołać dział i numer rejestru handlowego kupca, który wydzierżawił przedsiębiorstwo lub ustanowił na niem prawo użytkowania"; przepis, że należy uczynić wzmiankę o dzierżawie lub nabyciu prawa użytkowania w rubryce uwag numeru rejestru handlowego dzierżawcy lub użytkownika, wpisanego już poprzód do rejestru handlowego, odnosi się nietylko do przypadku, gdy ten sam sąd prowadzi rejestr co do obydwu przedsiębiorstw, lecz także do przypadku, gdy dzierżawca lub użytkownik jest wpisany do rejestru handlowego innego sądu, przepis ten jest jednak nieuzasadniony, bo kupiec rejestrowy może mieć kilka przedsiębiorstw, całkiem od siebie niezależnych, nie jest więc zrozumiałe, dlaczego zadzierżawienie innego przedsiębiorstwa albo nabycie na niem użytkowania ma być uwidocznione przy wpisie, który odnosi się do samoistnego dotychczasowego przedsiębiorstwa dzierżawcy lub użytkownika przedsiębiorstwa, a powołanie takie nie jest potrzebne, gdy kupiec zarejestrowany sam zakłada nowe przedsiębiorstwo.

[16]) W razie, gdy w skład przedsiębiorstwa wchodzą nieruchomości, należy dokument zbycia lub ustanowienia użytkowania spisać w formie aktu notarjalnego (art. 82 § 1 prawa o not.), gdyż inaczej cały akt zbycia jest nieważny, a nie tylko odnośnie nieruchomości, umową zbycia są bowiem objęte także nieruchomości (art. 40 § 1 L. 3), jeżeli więc umowa co do nich nie ma mocy prawnej, to w całości nie może być utrzymana (art. 56 § 2 k. z.); można jednak zawrzeć umowę zbycia w formie dokumentu prywatnego, a równocześnie spisać akt notarjalny tylko co do nieruchomości, bo wtedy jest widoczne, że strony podzieliły akt prawny na dwie odrębne od siebie części. Wydzierżawienie przedsiębiorstwa, które obejmuje także nieruchomość, nie musi być spisane w formie aktu notarjalnego, bo dzierżawa nadaje prawo obligacyjne, a nie rzeczowe, i to nawet wtedy, gdy ma być wpisana do księgi gruntowej, nie stanowi więc ograniczenia nieruchomości podług art. 82 § 1 prawa o not.

Art. 40.

§ 1. Zbycie przedsiębiorstwa obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa jako zorganizowanej całości[1]), w szczególności[2]):

1) firmę[3]), znaki towarowe[4]) i inne oznaczenia, indywidualizujące przedsiębiorstwo[5])[6]);

2) księgi handlowe[7]);

3) nieruchomości[8])[9])[10]) i ruchomości, należące do przedsiębiorstwa[11]), nie wyłączając towarów[12]);

4) patenty[13]), wzory użytkowe i zdobnicze[14]);

5) wierzytelności, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa[15]);

6) prawa, wynikające z najmu i dzierżawy lokali, zajmowanych przez przedsiębiorstwo.[16])[17])[18])[19])

§ 2. W stosunku do zbywcy nabywca przejmuje zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa.[20])[21])[22])

[1]) Z tego, że ustawa mówi o poszczególnych przedmiotach i prawach, wchodzących w skład „przedsiębiorstwa jako zorganizowanej całości", wynika, że przedsiębiorstwo stanowi całość, zaczem akt zbycia obejmuje wszystko, co służy celom tegoż, zbyciem objęte są więc także oddziały przedsiębiorstwa; nie są natomiast objęte zbyciem przedmioty, które wprawdzie znajdują się w przedsiębiorstwie, ale albo wcale nie służą do jego prowadzenia albo więcej już nie służą do tego celu, jak np. stare maszyny, które wymieniono na nowe, pozostają więc one nadal własnością zbywcy, jeżeli ich w umowie wyraźnie zbyciem nie objęto.

[2]) Wyliczenie w art. 40 § 1 jest przykładowe, a nie taksatywne, wskutek czego także inne przedmioty, niewymienione w ustawie, przez akt zbycia przechodzą na nabywcę, jeżeli umową wyraźnie nie zostały z pod zbycia wyłączone.

[3]) Firmę nabywa się bezwarunkowo, jeżeli w niej nie mieści się nazwisko zbywcy, jeżeli zaś jego nazwisko w firmie jest umieszczone, nabywa się ją tylko wtedy, gdy zbywca wyraźnie zezwolił na jej używanie; w ten sposób należy interpretować pozorną antynomję, zachodzącą między art. 40 § 1 L. 1, a art. 33 § 1; nie podobna zaś przyjąć, że wyraźne zezwolenie zbywcy jest potrzebne także wtedy, gdy nazwisko jego nie znajduje się w firmie, bo wtedy brak po jego stronie interesu w tem, aby firmy dotychczasowej nie używano; rozumie się jednak, że zbywca może się umówić z nabywcą, iż ten nie ma się posługiwać firmą dotychczasową.

[4]) Por. art. 174 i nast. Rozp. Prez. Rzp. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych z dnia 22 marca 1928 r. 39/384/1928.

[5]) Oznaczeniami, indywidualizującemi przedsiębiorstwo, są zewnętrzne formy i barwy środków transportowych, jakiemi się posługuje przedsiębiorstwo, lub ubranie personelu, forma opakowania towaru, jak np. wielkość skrzyń lub kartonów, forma flaszek, pewna barwa opakowania i t. d.

[6]) Zbycie przedsiębiorstwa nie obejmuje samo przez się prawa używania odznaczeń, medali, listów pochwalnych i t. d.

[7]) Nietylko księgi handlowe przechodzą na nabywcę, lecz w razie, gdy się ich nie prowadzi i stosuje inny system księgowości (art. 55 § 3), pisma, zastępujące księgi (np. kartoteka); dalej przechodzą na nabywcę wszelkie dokumenty (art. 56), bo są one doniosłe ze względu na rachunkowość.

[8]) Do przedsiębiorstwa należą nieruchomości, jeżeli jest ono w nich prowadzone, albo jeżeli służą do innych jego celów, jak np. domy robotnicze.

[9]) Zbycie przedsiębiorstwa w formie aktu notarjalnego obejmuje także nieruchomości, należące do przedsiębiorstwa (art. 40 § 1 L. 3), i jest także co do nich skuteczne (art. 39 § 2, por. także art. 82 § 1 prawa o not.), chociażby ich szczegółowo nie wymieniono, ale wpis prawa własności na rzecz nabywcy nastąpi tylko wtedy, gdy prawo hipoteczne na to zezwala, na obszarze prawa austrjackiego nie będzie więc ono możliwe, jeżeli nieruchomości dokładnie nie oznaczono i jeżeli w dokumencie zbycia nie mieści się klauzula, zezwalająca na wpis prawa własności. Mimo jednak, że nieruchomości w akcie zbycia nie wymieniono i wskutek tego wpis prawa własności na rzecz nabywcy nie jest możliwy, nabywca może na podstawie aktu zbycia uzyskać wyrok przeciwko zbywcy, na podstawie którego wpis prawa własności jest możliwy, jeżeli zbycie nieruchomości jest ważne, a więc odbyło się w formie aktu notarjalnego (art. 82 § 1 prawa o not.); zaczem wyrokiem sądowym należy orzec, że na rzecz nabywcy ma nastąpić wpis prawa własności, taki zaś wyrok zastępuje akt notarjalny (art. 82 § 2 prawa o not.).

[10]) Jeżeli nieruchomość wpisana jest na imię i nazwisko kupca, a nie na rzecz firmy, mimo że należy do przedsiębiorstwa, albo gdy na rzecz kupca wpisana jest wierzytelność, powstała przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, nabywca może uzyskać wpis prawa własności tylko wtedy, gdy zbywca wyraźnie na to zezwala w akcie zbycia, lub w osobnym dokumencie, w braku zaś takiego zezwolenia nabywca musi uzyskać przeciw zbywcy wyrok sądowy, którym wpis zostaje umożliwiony. Jeżeli zaś nieruchomość lub hipoteka są wpisane na rzecz firmy, nie ulega wątpliwości, że na nabywcę przechodzi prawo własności lub hipoteka, ale nabywca staje się właścicielem nie z chwilą,

gdy nabywa przedsiębiorstwo, lecz dopiero z chwilą, gdy na jego rzecz dokonany został wpis do rejestru handlowego, a gdy chodzi o przedsiębiorstwo niezarejestrowane, z chwilą objęcia tegoż, a tem samem z chwilą objęcia nieruchomości; jest to doniosłe ze względu na osoby trzecie, które odnośnie nieruchomości nabywają prawa, czy to na podstawie aktu ze zbywcą, czy też w drodze prowadzonej przeciw niemu egzekucji. Nie przechodzi prawo na nabywcę, jeżeli zbywca w akcie zbycia wyłączył nieruchomość lub wierzytelność na swoją rzecz; jeżeli jednak wpis w księdze hipotecznej lub gruntowej opiewa na rzecz firmy, konieczny jest wpis na rzecz zbywcy, aby wykluczyć przejście własności na nabywcę, na którego przechodzi firma, a z nią formalnie także to, co na jej rzecz jest wpisane do ksiąg hipotecznych; jeżeliby zaś równocześnie z przeniesieniem firmy na rzecz nabywcy nie wpisano na jego rzecz prawa własności nieruchomości lub hipoteki, należy wobec osób trzecich, działających w zaufaniu do księgi gruntowej względnie hipotecznej i do rejestru handlowego, uważać nabywcę za właściciela dopóty, dopóki uwidoczniony jest wpis na rzecz firmy.

[11]) Do ruchomości należy urządzenie sklepowe i biurowe, maszyny do produkcji, środki transportowe, służące do sprowadzania towarów i ich dostawy odbiorcom i t. d.

[12]) Towary przechodzą na nabywcę tak w przedsiębiorstwie wytwórczem lub przeróbczem, jak i handlowem bez względu na to, czy ich ilość przekracza normalną potrzebę zaopatrzenia odbiorców.

[13]) Por. art. 1 i nast. Rozp. Prez. Rzp. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych z dnia 22 marca 1928 r. 39/384/1928.

[14]) Por. art. 87 i nast. Rozp. Prez. Rzp. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych z dnia 22 marca 1928 r. 39/384/1928.

[15]) Do przedsiębiorstwa należą obok wierzytelności za dostarczone towary lub świadczone usługi także roszczenia, powstałe z powodu naruszenia prawa, przywiązanego do przedsiębiorstwa, jak firmy, patentu, znaku towarowego, z powodu czynu, mieszczącego w sobie znamiona nieuczciwej konkurencji i t. d.

[16]) Prawa najmu i dzierżawy przechodzą w stosunku do zbywcy na nabywcę bez względu na to, czy umowa z wynajmującym zawiera zakaz podnajmu lub odstąpienia prawa (art. 398 § 1 k. z.) lub też, gdy w umowie dzierżawy brak postanowienia o dopuszczalności poddzierżawy lub odstąpienia dzierżawy (art. 418 § 1 k. z.).

[17]) Do przedsiębiorstwa jako „zorganizowanej całości" należy także klientela, której jednak zbyć nie można; atoli ze względu na jej przynależność do przedsiębiorstwa oraz na podstawie art. 42 przyjąć należy, że zbywca nie może jej odciągnąć od nabywcy, choćby w działaniu jego nie mieściły się znamiona

czynu, podpadającego pod przepisy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji po myśli art. 1 ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. 96/559/1926.

[18]) Z tego, że wyliczenie w art. 40 § 1 nie jest taksatywne, wynika, że na nabywcę przechodzi także kontyngent produkcji lub sprzedaży towarów, przyznany zbywcy przez kartel, w skład którego wchodzi przedsiębiorstwo, zbywca nie może więc w braku odmiennej umowy z nabywcą zachować dla siebie kontyngentu lub tegoż części.

[19]) W umowie ze zbywcą można wyłączyć niektóre przedmioty, wchodzące w skład przedsiębiorstwa, albo pewien gatunek przedmiotów, jak surowce, towary, wierzytelności i t. p., przez co akt nie traci charakteru zbycia przedsiębiorstwa.

[20]) Nabywca obejmuje wszelkie zobowiązania zbywcy, nie można jednak przyjąć, by w braku odmiennej umowy odnosiło się to także do tych zobowiązań, o których nie wiedział i nie powinien był wiedzieć, a zwłaszcza w razie, gdy nabycie odbyło się w formie aktu notarjalnego, bo w tym przypadku nie odpowiada nawet wobec wierzycieli (art. 43 § 1 zdanie 1), trudno więc przyjąć, by odpowiadał wobec zbywcy; w umowie można wyłączyć przejęcie wszystkich albo tylko niektórych zobowiązań, ale postanowienie takie jest skuteczne tylko w stosunku do zbywcy, a nie wobec tegoż wierzycieli (art. 43 § 1 i 44), którzy od nabywcy mogą żądać wykonania, a ten może się regresować do zbywcy na tej podstawie, że zaspokoił dług, który formalnie stał się także jego długiem, ale materjalnie był długiem tylko zbywcy.

[21]) W ustawie brak przepisu co do tego, od jakiej chwili nabywca staje się właścicielem przedsiębiorstwa, a więc także poszczególnych przedmiotów, w skład tegoż wchodzących, przyjąć jednak należy, że przedsiębiorstwo przechodzi na własność nabywcy nie w chwili spisania umowy, lecz dopiero w chwili, gdy je nabywca obejmuje, zaczem ta chwila rozstrzyga też o nabyciu własności poszczególnych części składowych; rzeczy ruchome nie przechodzą więc na własność nabywcy już przez samo zawarcie umowy, choćby to według prawa cywilnego było możliwe, przedsiębiorstwo należy bowiem uważać za rzecz zbiorową, zaczem niepodobna przyjąć, by możliwem było osobne nabycie własności poszczególnych przedmiotów, a tylko odnośnie nieruchomości oraz praw, na nich ciążących, ze względu na przepis art. 39 § 3 przyjąć należy, że wpis do księgi gruntowej rozstrzyga o nabyciu własności, jeżeli prawo cywilne dopiero do tego wpisu przywiązuje skutki prawne.

[22]) Z powodu braku przepisów w ustawie należy co do niebezpieczeństwa utraty lub uszkodzenia poszczególnych przedmiotów, co do korzyści oraz ciężarów stosować zasadę art. 304 § 1 k. z., rozstrzyga więc chwila objęcia przedsiębiorstwa.

Art. 41.

Zbywca obowiązany jest udzielić nabywcy potrzebnych do prowadzenia przedsiębiorstwa wiadomości[1]) o jego stosunkach faktycznych[2]) i prawnych[3]), w szczególności o wszystkich zobowiązaniach, istniejących w chwili zbycia.[4]) [5])[6])[7])

[1]) Udzielenie wiadomości jest obowiązkiem zbywcy nietylko w chwili, gdy się odbywa zbycie, lecz i później, gdy tego nabywca żąda.

[2]) Wiadomości dotyczą stosunków faktycznych, jeżeli chodzi o ilość produkowanych lub zbywanych towarów, ilość zatrudnionych robotników, wysokość wydatków na surowiec lub płace, wysokość podatków i t. p.

[3]) Wiadomość dotyczy stosunków prawnych, gdy chodzi o to, czy pewien przedmiot, używany w przedsiębiorstwie, stanowi własność przedsiębiorstwa, na jak długo pewną umowę zawarto i pod jakiemi warunkami może być rozwiązana i t. p.

[4]) Odnośnie zobowiązań należy podać osobę wierzyciela, czas powstania, tytuł i wysokość, a także czy, kiedy, w jaki sposób i czy w całości nastąpiło zaspokojenie.

[5]) W razie, gdyby zbywca po dokonanym akcie zbycia nie udzielił nabywcy wiadomości, zbywca odpowiada za szkodę, nabywca może go jednak także zapozwać o udzielenie wiadomości i na podstawie korzystnego wyroku prowadzić egzekucję po myśli art. 819 k. p. c.

[6]) Udzielenie nieprawdziwych wiadomości po dokonaniu zbycia samo przez się nie stanowi czynu karygodnego.

[7]) Przepis art. 41 należy stosować także do tego, kto przedsiębiorstwo wydzierżawił lub na niem ustanowił użytkowanie, a to ze względu na art. 49 § 1 i 53.

Art. 42.

Zbywca obowiązany jest nie czynić niczego, co, stojąc w sprzeczności z zasadami uczciwego obrotu, utrudniałoby nabywcy dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa.[1])[2])

[1]) Zbywca nie może prowadzić konkurencyjnego przedsiębiorstwa ani w tej samej, ani też w innej miejscowości, jeżeliby wskutek tego mógł od nabywcy odciągnąć klientelę, i nie może zakładać spółki jawnej lub z ograniczoną odpowiedzialnością, a nawet akcyjnej, jeżeliby to mogło nabywcę narazić na szkodę; nie może w realności swojej, w której znajdowało się zbyte przedsiębiorstwo, wynająć lokalu na konkurencyjne przedsiębiorstwo, nie może tajemnic przedsiębiorstwa zdradzać innym osobom lub dostarczać im wykazu odbiorców i t. d.

[2]) Przepis art. 42 odnieść należy w drodze podobieństwa do wydzierżawiającego i do tego, kto na przedsiębiorstwie ustanowił użytkowanie.

Art. 43.[1])

§ 1. Jeżeli zbycie przedsiębiorstwa kupca rejestrowego nastąpiło w formie aktu notarjalnego[2]), nabywca odpowiada solidarnie ze zbywcą za zobowiązania[3]), powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa[4]), o których wiedział lub wiedzieć był powinien.[5])[6])[7])[8])[9]) Jeżeli nabywca jest osobą bliską zbywcy[10]), domniemywa się, że nabywca wiedział o istnieniu wszystkich zobowiązań.[11])[12])

§ 2.[13]) Zobowiązania, za które nabywca nie odpowiada, stają się w stosunku do zbywcy wymagalne z chwilą zbycia[14]), o ile nie są lub nie zostaną należycie zabezpieczone.[15])[16])

[1]) Przepisy art. 43 i 44 dotyczą tylko kupca rejestrowego bez względu na to, czy jego przedsiębiorstwo wpisano do rejestru handlowego; do kupca nierejestrowego stosować należy art. 188 k. z., który normuje odpowiedzialność inaczej, niż art. 43 i 44. O tem, czy ma się stosować kodeks handlowy, czy też kodeks zobowiązań, rozstrzyga rodzaj przedsiębiorstwa, które ma być nabyte, a nie stanowisko nabywcy lub jego zamiar zmiany przedsiębiorstwa na inne większe lub mniejsze, albo wcielenie mniejszego przedsiębiorstwa do większego; jeżeli więc zbyte przedsiębiorstwo nie jest handlowem albo jest handlowem, ale prowadzi się je w mniejszych rozmiarach, wchodzi w zastosowanie art. 188 k. z., chociaż nabywca jest kupcem rejestrowym i ze swojem przedsiębiorstwem łączy przedsiębiorstwo nabyte.

[2]) Dla zastosowania przepisu art. 43 § 1 koniecznem jest zbycie w formie aktu notarjalnego, nie wystarcza więc spisanie dokumentu prywatnego, choćby zawierającego uwierzytelniony podpis zbywcy; nie wystarcza także późniejsze sporządzenie aktu notarjalnego, choćby nawet przed objęciem przedsiębiorstwa przez nabywcę.

[3]) Przez zobowiązania, o których mowa w art. 43 i 44, rozumieć należy tak prywatno-prawne, jak i publiczno-prawne, bo ustawa żadnej co do tego nie czyni różnicy. Ustawa przyswoiła sobie stanowisko, że przedsiębiorstwo, jako całość, obejmuje aktywa i passywa, i z tego powodu nakłada na nabywcę obowiązek pokrycia zobowiązań, powstałych przy prowadzeniu przedsiębiorstwa; konsekwentnie należałoby przyjąć, że nabywca

odpowiada za długi tylko majątkiem przedsiębiorstwa, tego atoli ustawa nie przyjęła, lecz przyjęła zasadę odpowiedzialności osobistej całym majątkiem nabywcy za wszelkie zobowiązania i wprowadziła tylko wyjątek w interesie nabywcy, który o nich nie wiedział i wiedzieć nie mógł.

[4]) Art. 43 § 1 odnosi się tak do zobowiązań pieniężnych, jak i niepieniężnych (art. 46 §§ 1 i 2) i odnosi się nietylko do zobowiązań, które powstały z wolą zbywcy, lecz także do zobowiązań, powstałych na innej podstawie, jak np. z tytułu wzbogacenia, odszkodowania i t. p., a odnośnie zobowiązań, powstałych z wolą zbywcy, odpowiada nabywca nietylko za wykonanie zobowiązania, lecz także za odszkodowanie z powodu niewykonania lub spóźnionego wykonania; nie odnosi się natomiast przepis ustawy do zobowiązań, których wypełnienie jest zawisłe od wzajemnego świadczenia wierzyciela zbywcy (art. 46). Zobowiązania powinny jednak powstać przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, muszą więc z niem być związane, zaczem przepis ustawy nie odnosi się do zobowiązań, powstałych przed objęciem przedsiębiorstwa i nie z powodu tegoż prowadzenia, choćby ze względu na nie, a tak ma się rzecz, gdy zbywca odpowiada osobie, od której nabył przedsiębiorstwo, za cenę kupna, a przed jej uiszczeniem odstąpił je dalej, nabywca nie jest więc poprzedniemu właścicielowi odpowiedzialny za kwotę, jaka mu się z tego tytułu należy od zbywcy.

[5]) Nabywca w razie, gdy akt zbycia zdziałano w formie aktu notarjalnego, odpowiada za te długi, o których wiedział lub powinien był wiedzieć, co wykazać ma wierzyciel; wiadomość lub obowiązek wiadomości o długach powinien zaś zachodzić w chwili nabycia, a nie później, co wynika z art. 188 § 1 k. z., gdzie wyraźnie jest mowa o wiadomości w czasie nabycia.

[6]) Nabywca powinien wiedzieć o długach, jeżeli są wykazane w księgach przedsiębiorstwa, bo przed jego nabyciem powinien je przeglądnąć, o ile zaś chodzi o należytości publicznoprawne, przyjąć należy, że nabywca mógł o nich wiedzieć, jeżeli od władz i zakładów, które należytość wymierzają lub pobierają, mógł co do nich otrzymać wiadomość, bo zasięganie informacji jest jego obowiązkiem.

[7]) Nabywca jest odpowiedzialny za zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu kilku przedsiębiorstw, chociaż po nabyciu złączył je ze sobą w celu łącznego ich prowadzenia, bo w tym przypadku wobec poprzednich przedsiębiorstw zachodzi sukcesja połączonego przedsiębiorstwa; nie odpowiada jednak nabywca, jeżeli nabytego przedsiębiorstwa dalej wcale nie prowadzi, lecz je całkowicie zwija, co zachodzi, jeżeli przedsiębiorstwo nabył w celu pozbycia się konkurencji.

[8]) Kilka osób, które razem obejmują przedsiębiorstwo, odpowiada solidarnie, gdyż należy je uważać za jawną spółkę handlową (art. 85 § 1); dla odpowiedzialności ich za dług wy-

starcza, jeżeli choćby jedna z nich o nim wiedziała lub powinna była wiedzieć, chodzi bowiem o odpowiedzialność spółki, a nie tylko osób, które na nią się składają. Obojętnem zaś powinno być, czy każda z osób, nabywających przedsiębiorstwo, posiada prawo reprezentowania spółki, dopieroco powstającej wskutek nabycia przedsiębiorstwa.

[9]) Pod przepis art. 43 i 44 podpada zbycie całego przedsiębiorstwa, a nie tylko jego oddziału, albo pewnego choćby znacznego objektu, jak np. fabryki, bo w ustawie mowa o „zorganizowanej całości" (art. 40 § 1), wobec czego w przypadku zbycia pewnej części przedsiębiorstwa można tylko stosować przepis art. 188 k. z., który odnosi się do zbycia majątku, zaczem nabywca odpowiada za długi tylko nabytym majątkiem, o ile one na tym majątku ciążą, albo pozostają z nim w związku, jak np. przy nabyciu udziału, i to jedynie wtedy, gdy o istnieniu długów w czasie nabycia wiedział lub wiedzieć był powinien.

[10]) Tak w art. 43 § 1 zdanie 2, jak i w art. 188 § 2 k. z. brak przepisu co do tego, które osoby uważać należy za bliskie zbywcy, wobec czego w każdym poszczególnym przypadku od uznania sądu zależeć będzie, czy przyjąć należy stosunek „bliskości"; niewątpliwie jednak do osób bliskich zaliczyć należy małżonka, krewnych lub powinowatych w linji prostej, a także w linji bocznej, jeżeli stopień pokrewieństwa lub powinowactwa nie jest daleki, osoby, pozostające w stosunku przysposobienia lub wychowania, i te, które pozostają ze sobą w pozamałżeńskiej spólności, wreszcie osobę, która z tytułu przyjaźni lub obowiązku wdzięczności ma prawo liczyć na szczególne względy danej jednostki (art. 91 § 2 k. k.). Stosunek „bliskości" może zachodzić także w stosunku do osoby prawnej, jakoto wtedy, gdy zbycie odbywa się przez przeniesienie przedsiębiorstwa na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, której członkiem staje się zbywca, lub na spółkę akcyjną, której akcje zbywca otrzymuje w zamian za wniesione przedsiębiorstwo, albo gdy nabywca, który jest członkiem spółki z ogr. odp., od niej nabywa przedsiębiorstwo i t. p.

[11]) Domniemanie z art. 43 § 1 zdanie 2 powinien obalić nabywca, musi więc wykazać, że nie wiedział o długu.

[12]) Przepisu art. 43 § 1 nie stosuje się, gdy ktoś przystępuje do spółki lub też do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego (art. 86 i 87), w tym więc przypadku przystępujący odpowiada za wszelkie zobowiązania przedsiębiorstwa bez względu na to, czy sporządzono akt notarjalny, odpowiada więc w razie, gdy takim aktem przystąpił do przedsiębiorstwa, także za zobowiązania, o których nie wiedział i wiedzieć nie był powinien.

[13]) Motywem przepisu ustawy, że zobowiązania, za które nabywca nie odpowiada, stają się natychmiast wymagalne z chwilą zbycia, jest utrata należytego pokrycia z powodu, że

przedsiębiorstwo, a z niem wszelkie w skład tegoż wchodzące przedmioty, przechodzą na inną osobę, która za dług nie odpowiada; z tego wynika, że w przypadkach, w których istnieje należyte zabezpieczenie, natychmiastowa wymagalność nie zachodzi. Z tego powodu dla kwestji wymagalności powinno być obojętne, kiedy zobowiązanie zostało zabezpieczone, czy w chwili, gdy powstało, czy później przed zbyciem albo po tym fakcie, i czy zabezpieczenie nastąpiło za zgodą wierzyciela, czy też wbrew jego woli, bo tam, gdzie istnieje pewność pokrycia, zbycie przedsiębiorstwa nie powinno powodować natychmiastowej wymagalności; wobec brzmienia ustawy nie można jednak przyjąć, że zobowiązanie nie staje się wymagalnem, jeżeli zbywca posiada dostateczny majątek, dający pewność zaspokojenia długu.

[14]) Wierzyciel może od zbywcy żądać natychmiastowego zaspokojenia tylko tych długów, których nabywca nie objął z powodu, że o nich nie wiedział i wiedzieć nie był powinien; inne długi, w szczególności nawet takie, których nabywca w stosunku do zbywcy nie objął z powodu wyłączenia w umowie zbycia, nie stają się wymagalnemi, bo za nie wobec wierzycieli odpowiada nabywca, chociaż zbywca przyjął obowiązek ich zaspokojenia.

[15]) Należytem jest zabezpieczenie, gdy daje pewność całkowitego zaspokojenia wierzytelności, nie wystarcza więc sam przywilej, hipoteka lub zastaw, jeżeli nie dają pewności, że wierzytelność będzie zaspokojona, pewność zachodzi zaś tylko wtedy, gdy bezpieczeństwo jest pupilarne, co na obszarze poaustrjackim przyjąć należy, gdy zachodzą warunki § 1374 austr. k. c., utrzymanego w mocy (art. XXII. § 2 przep. wprow. k. z.); zabezpieczenie po zbyciu powinno nastąpić w sposób, przewidziany art. 546 § 1 k. p. c.

[16]) Nie istnieje prawo zwyczajowe, że ten nabywca, który wysyła zawiadomienie o nabyciu przedsiębiorstwa albo o tym fakcie umieszcza publiczne ogłoszenia w pismach, afiszach i t. p., odpowiada za wszelkie zobowiązania zbywcy bez jakiegokolwiek ograniczenia i bez względu na to, czy wiedział lub powinien był wiedzieć o długach.

Art. 44.[1])

We wszystkich przypadkach, które z istoty swej stanowią zbycie przedsiębiorstwa kupca rejestrowego[2]), a w których nie zachowano formy aktu notarjalnego[3]), nabywca odpowiada solidarnie ze zbywcą za wszystkie zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa.[4])[5])[6])[7])[8])[9])[10])

[1]) Jak art. 43, tak też art. 44 przyjmuje zasadę, że nabywca przedsiębiorstwa odpowiada za zobowiązania, powstałe

przy prowadzeniu przedsiębiorstwa bez względu na to, czy je prowadzi pod dotychczasową firmą, czy też pod nową, dalej, że odpowiada osobiście, a więc nietylko majątkiem przedsiębiorstwa, wreszcie że odpowiada bez względu na wartość aktywów przedsiębiorstwa; różnica między art. 43 a 44 polega tylko na tem, że w pierwszym przypadku nabywca nie odpowiada za zobowiązania, o których nie wiedział lub wiedzieć nie był powinien. Inną zasadę przyjmuje art. 188 § 1 k. z., który stanowi, że nabywca majątku lub przedsiębiorstwa za długi, które ciążą na majątku lub przedsiębiorstwie, odpowiada solidarnie ze zbywcą nabytym majątkiem lub przedsiębiorstwem, o ile o istnieniu długów w czasie nabycia wiedział lub wiedzieć był powinien, przyczem jednak nie zawiera postanowienia, że zaspokojenie ma się odbyć równomiernie z objętego przedsiębiorstwa, zaczem nabywca obowiązany jest uskuteczniać zaspokojenie długów według kolejności ich wymagalności.

[2]) Pod przepis art. 44 podpada nietylko zbycie przedsiębiorstwa, lecz każdy inny akt, który „z istoty swej" uważać należy za zbycie, jak np. objęcie urządzenia oraz wszystkich towarów lub nabycie ich na licytacji i prowadzenie przedsiębiorstwa w tym samym lokalu, choćby nawet po rozwiązaniu umowy najmu przez poprzedniego właściciela przedsiębiorstwa, a istnieją podstawy do przyjęcia, że osoba, która uchodzi za założyciela nowego przedsiębiorstwa, została tylko podstawioną lub działała w porozumieniu z tym, który poprzód w tym samym lokalu prowadził przedsiębiorstwo, dalej zawiązanie spółki w jakiejkolwiek postaci, a nie koniecznie spółki jawnej, w którym to przypadku przystępujący do spółki odpowiada za długi już po myśli art. 86 i 87 i t. d.

[3]) Według art. 44 nabywca odpowiada za wszelkie zobowiązania zbywcy, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, jeżeli nie sporządzono aktu notarjalnego, choćby nawet spisano dokument z datą pewną; jeżeliby jednak zbycie nie nastąpiło w formie pisemnej, wierzyciele muszą prowadzić dowód na fakt zbycia, nie można jednak przyjąć zasady art. 110 k. z. i art. 283 k. p. c., że prowadzenie dowodu ze świadków jest niedopuszczalne, bo to narażałoby wierzycieli na szkodę i stanowiłoby przywilej dla osób, których zamiarem jest ukrycie faktu zbycia przedsiębiorstwa a tem samem wyrządzenie szkody wierzycielom.

[4]) Jeżeli przy zbyciu nie zachowano formy aktu notarjalnego i wskutek tego zobowiązania przechodzą na nabywcę, wierzyciel nie może żądać od zbywcy zaspokojenia swojej należności przed zapadłością, a wynika to z przepisu art. 43 § 2, który stanowi, że tylko te zobowiązania zbywcy, za które nabywca nie odpowiada, stają się z chwilą zbycia wymagalne.

[5]) Nabywca odpowiada za zobowiązania, jakie zbywca zaciągnął w wykonywaniu przedsiębiorstwa, i tak w przypadku art. 44, jak i w przypadku art. 43 wyrok, jaki zapadł przeciwko

zbywcy przed zbyciem przedsiębiorstwa, jest materjalnie prawomocny także wobec nabywcy, zaczem nie może on w procesie, jaki później przeciwko niemu wierzyciel wytoczy, opierając się na objęciu długu przez nabycie przedsiębiorstwa, powoływać się na fakty i dowody, jakie można było przytoczyć w procesie przeciwko zbywcy, i nie może też podnosić nowych zarzutów, chyba że opierają się na zajściach, zaistniałych po wydaniu wyroku przeciwko zbywcy (art. 566 k. p. c.). Wyrok zapadły przeciwko zbywcy, nie jest jednak wykonalny wobec nabywcy, i to nawet wtedy, gdy pozwaną była firma (art. 26 § 2), bo w tym przypadku przyjąć należy, że pozwanym był zbywca, i że przeciw niemu zapadł wyrok sądowy, zaczem na podstawie wyroku i wyciągu z rejestru handlowego, stwierdzającego, kto w chwili wytoczenia powództwa był właścicielem przedsiębiorstwa, można prowadzić egzekucję jedynie z majątku zbywcy, ale nie z majątku nabywcy, a gdyby ją prowadzono przeciwko przedsiębiorstwu ze względu na to, że wyrok opiewa przeciwko firmie, nabywcy przysługuje powództwo z art. 567 k. p. c., przeciw któremu nie podobna się powoływać na materjalną odpowiedzialność nabywcy, gdyż fakt ten nie wyklucza żądania zwolnienia z egzekucji; rozumie się, że egzekucja przeciwko nabywcy jest możliwa na podstawie wyroku, uzyskanego przeciwko zbywcy, jeżeli po myśli art. 534 § 1 k. p. c. wykaże się objęcie długu, do czego jednak nie wystarcza sam fakt wpisu nabywcy do rejestru handlowego. Tylko wtedy, gdy pozew, skierowany przeciwko firmie, doręczono nabywcy, chociaż w chwili wniesienia właścicielem przedsiębiorstwa był zbywca, przyjąć należy, że stroną pozwaną jest nabywca (art. 210 L. 3 k. p. c.) i dlatego wyrok uważać należy jako zapadły tylko przeciwko niemu a wskutek tego jest on wyłącznie przeciwko nabywcy wykonalny. Z tego, że proces przeciwko firmie uważać należy za proces przeciwko tej osobie, która jest właścicielem przedsiębiorstwa w chwili wytoczenia powództwa i której też pozew doręczono, wynika, że nabywca nie może wstąpić w proces bez zgody powoda (art. 210 L. 3 k. p. c.), a może tylko przystąpić do sporu jako interwenjent uboczny, ale mimo to wyrok jest także wobec niego materjalnie prawomocny, wskutek czego w procesie, jaki wierzyciel następnie wytoczy przeciw nabywcy, dopuszczalne są tylko te zarzuty, jakie zaistniały po wydaniu wyroku, albo nawet przedtem, ale w postępowaniu nie mogły być przytoczone.

[6]) Przepisów o odpowiedzialności nabywcy nie można stosować do przypadku, gdy nabywa się przedsiębiorstwo, pozbyte w drodze egzekucji lub w upadłości, bo w tych przypadkach wierzyciele zbywcy zaspakaja się z ceny nabycia.

[7]) Proces o unieważnienie umowy zbycia, wytoczony przez zbywcę przeciwko nabywcy, nie zwalnia nabywcy od obowiązku zapłaty długu wierzycielowi, bo dopóki umowy nie uznano za nieważną, należy ją uważać za obowiązującą i wskutek tego

nabywca jest odpowiedzialny; jednak po unieważnieniu umowy może on żądać od zbywcy zwrotu tego, co wierzycielowi zapłacił; zawieszenie procesu wierzyciela przeciwko nabywcy aż do czasu, kiedy spór o unieważnienie umowy zbycia będzie ukończony, nie jest dopuszczalne, bo wyrok nie ma mocy prawa wobec wierzyciela, który może powołać się na nowe fakty i dowody i na ich podstawie żądać, aby mimo uznania umowy za nieważną w stosunku do niego uważano ją za ważną. Z drugiej strony nabywca wobec wierzyciela nie może się skutecznie powołać na to, że akt nabycia jest nieważny, jeżeli nastąpił wpis zbycia do rejestru handlowego (art. 10 § 1), bo taki wpis jest skuteczny także na korzyść wierzyciela, który możliwie ze względu na nabywcę nie dochodził swego roszczenia; jeżeli jednak wpisu nie uskuteczniono, wówczas zarzut nieważności umowy jest uzasadniony także wobec wierzyciela, jeżeli bowiem nabycie nie nastąpiło ważnie, to i dług nie przeszedł na nabywcę, a tylko wtedy zarzut jest wobec wierzyciela wykluczony, gdy ustawa go nie dopuszcza, jak w razie pozorności umowy wobec trzeciego, działającego w dobrej wierze (art. 35 § 1 k. z.).

[8]) Jeżeli faktu zbycia przedsiębiorstwa nie wpisano do rejestru lub nie ogłoszono, a zbywca zawarł potem umowę, nabywca odpowiada z niej wierzycielowi, chyba że wykaże, iż wierzyciel wiedział o zbyciu; jeżeli zaś wpis zbycia i ogłoszenie tegoż nastąpiły, nie obowiązują nabywcy umowy, zawarte potem przez zbywcę, chyba że kontrahent wykaże, że o zbyciu nie mógł wiedzieć.

[9]) Obok odpowiedzialności w myśl art. 43 i 44 oraz art. 188 k. z. istnieć może odpowiedzialność nabywcy także na tej podstawie, że nabywca wyraźnie obejmuje dług zbywcy wobec dokładnie oznaczonego wierzyciela (art. 182 i nast. k. z.).

[10]) Spadkobierca odpowiada za długi przedsiębiorstwa, które w drodze dziedziczenia na niego przechodzą, według przepisów prawa prywatnego, a więc na obszarze prawa austrjackiego w miarę sił masy, jeżeli oświadczył się do spadku z dobrodziejstwem prawnem inwentarza; jeżeli spadkobierca po przyznaniu spadku, a tam, gdzie nie istnieje sądowy przewód spadkowy, po przyjęciu spadku, na własny rachunek prowadzi dalej przedsiębiorstwo, odpowiada on za długi bez ograniczenia, bo wtedy obejmuje przedsiębiorstwo, a zasadą jest, że nabywca tegoż odpowiada za wszelkie zobowiązania, jakie powstały przy jego prowadzeniu; niewątpliwie zaś kilku dziedziców, którzy dalej prowadzą przedsiębiorstwo, odpowiada bez ograniczenia i solidarnie za zobowiązania spadkodawcy, związane z przedsiębiorstwem, bo wtedy stanowią spółkę, która dalej prowadzi przedsiębiorstwo. Inną zaś jest odpowiedzialność zapisobiercy, bo on nie nabywa bezpośrednio zapisanego mu przedsiębiorstwa, wobec czego odpowiedzialność jego jest równa odpowiedzialności każdego innego nabywcy przedsiębiorstwa.

Art. 45.[1])

§ 1. Zarejestrowanie zbycia przedsiębiorstwa (art. 23)[2]) albo zawiadomienie dłużnika o zbyciu[3]) ma skutki prawne zawiadomienia o przelewie wierzytelności.[4])[5])[6])

§ 2. Jeżeli pewne wierzytelności w myśl umowy nie przechodzą na nabywcę, dłużnicy, którzy o tem nie zostali zawiadomieni[7]), są zwolnieni od zobowiązania także przez zapłatę, uskutecznioną do rąk nabywcy przedsiębiorstwa.[8])

[1]) Art. 45 dotyczy wierzytelności, które powstały przy prowadzeniu przedsiębiorstwa i które po myśli art. 40 § 1 L. 5 przechodzą na nabywcę, o ile ich zbywca w umowie zbycia wyraźnie nie wyłączył i dla siebie lub dla trzeciej osoby nie zachował.

[2]) Z powołania art. 23 wynika, że w razie zarejestrowania i ogłoszenia zbycia przedsiębiorstwa dłużnik ma obowiązek dopełnienia świadczenia do rąk nabywcy, a nie do rąk zbywcy, chybaby udowodnił, że o fakcie zarejestrowania nie mógł wiedzieć, obojętnem jest więc, czy nabywca zawiadomił dłużnika o tem, że nabył przedsiębiorstwo, względnie o tem, że wierzytelność na niego przeszła lub też, czy dłużnik takie zawiadomienie otrzymał od zbywcy. Jeżeli zaś faktu zbycia nie wpisano do rejestru lub też tylko nie ogłoszono, dłużnik wobec nabywcy nie może się zasłaniać tem, że dokonał świadczenia do rąk zbywcy, jeżeli będzie wykazane, że wiedział o zbyciu przedsiębiorstwa.

[3]) Skutki prawne zawiadomienia o przelewie wierzytelności wywołuje zawiadomienie o zbyciu przedsiębiorstwa, dokonane bądźto przez nabywcę, bądź też przez zbywcę, a przyjąć to należy na podstawie art. 173 k. z., który na równi stawia zawiadomienie zbywcy z zawiadomieniem nabywcy, chociaż odnosi się tylko do przelewu wierzytelności, dalej na podstawie art. 39 § 2 zdanie 2.

[4]) Co do skutków prawnych zawiadomienia o przelewie wierzytelności zaznaczyć należy, że według art. 173 k. z. zapłata, dokonana przez dłużnika poprzedniemu wierzycielowi, lub inne czynności prawne, z nim zdziałane, mają skutek przeciwko nabywcy, dopóki dłużnik nie otrzymał zawiadomienia na piśmie od zbywcy albo od nabywcy o przelewie wierzytelności, chyba że wiedział o dokonanym przelewie w chwili zapłaty długu lub w chwili zawarcia czynności z poprzednim wierzycielem.

[5]) Z tego, że zawiadomienie dłużnika o zbyciu przedsiębiorstwa wywołuje skutki zawiadomienia o przelewie wierzytelności, wynika, że w zawiadomieniu nie potrzeba wymieniać wierzytelności, która przeszła na nabywcę, ani też nie jest konieczna wzmianka, że majątek zbywcy przeszedł na nabywcę; kto bo-

wiem otrzymał wiadomość o zbyciu przedsiębiorstwa, może przyjąć, że na nabywcę przeszły także wierzytelności (art. 40 § 1 L. 5); mimo, że ustawa nie wspomina o powzięciu przez dłużnika skądinąd wiadomości o zbyciu przedsiębiorstwa, a nie przez zawiadomienie, przyjąć należy, że taka wiadomość nie zwalnia dłużnika od odpowiedzialności wobec nabywcy, jeżeli dokonał świadczenia do rąk zbywcy, a przyjąć to należy na podstawie art. 173 k. z., który stanowi to odnośnie przelewu wierzytelności.

[6]) W proces, wytoczony dłużnikowi przez zbywcę, nabywca, chociaż wierzytelność na niego przechodzi, nie może wstąpić, jeżeli pozew doręczono już pozwanemu (art. 210 L. 3 k. p. c.), i to nawet wtedy, gdy w pozwie żąda się wyroku na rzecz firmy, bo firma nie jest osobą prawną, lecz oznacza właściciela przedsiębiorstwa, zaczem jako powoda uważać się ma osobę, która w chwili wniesienia pozwu była właścicielem przedsiębiorstwa. Nabywca, który dokumentem, sporządzonym w formie aktu notarjalnego, lub prywatnym, ale z uwierzytelnionym podpisem zbywcy, wykaże nabycie przedsiębiorstwa , może jednak na podstawie tytułu egzekucyjnego, uzyskanego przez zbywcę, prowadzić egzekucję przeciwko dłużnikowi, a ani nie może, ani nie potrzebuje przeciwko niemu wytaczać ponownego procesu, bo wyrok, na rzecz zbywcy zapadły, jest skuteczny na korzyść nabywcy; jeżeliby jednak wierzytelność wyjęto z pod zbycia, a nabywca, opierając się na tem, że nabył przedsiębiorstwo, prowadził egzekucję, a zwłaszcza, gdy wyrok zapadł na rzecz firmy, dłużnik w razie egzekucji może przeciw niemu bronić się zarzutem, że wierzytelność nie przeszła na nabywcę (art. 566 § 1 L. 1 k. p. c.).

[7]) Przepis art. 45 § 2 dotyczy zapłaty lub innych aktów prawnych, zdziałanych przez dłużnika z nabywcą mimo, że w umowie zbycia wierzytelność wyłączono od zbycia, a tem samem zbywca zatrzymał ją dla siebie albo dla trzeciej osoby; jeżeli o wyjęciu wierzytelności z pod zbycia nie zawiadomiono dłużnika, może on ze skutkiem prawnym dokonać zapłaty do rąk nabywcy przedsiębiorstwa lub zdziałać z nim czynność prawną odnośnie wierzytelności, bo może przyjąć, że ten, kto nabywa przedsiębiorstwo, nabył także wierzytelności, powstałe przy tegoż prowadzeniu (art. 40 § 1 L. 5). Na równi z zawiadomieniem dłużnika o wyłączeniu wierzytelności z pod zbycia stoi wiadomość dłużnika o tem, w jakikolwiek sposób przez dłużnika powzięta (arg. art. 173 k. z.), nie ma jednak dłużnik obowiązku wglądać w dokument zbycia, stanowiący podstawę wpisu do rejestru handlowego, by się z niego przekonać, czy zbywca wyłączył przysługującą mu wierzytelność.

[8]) W art. 45 § 2 mowa jest o zapłacie, przyjąć jednak należy, że przepis ten dotyczy nietylko wierzytelności pieniężnej,

lecz także wierzytelności niepieniężnej, dalej należy przyjąć, że nietylko zapłaty można dokonać do rąk nabywcy, lecz można z nim uskutecznić także inny akt prawny, powodujący zgaśnięcie wierzytelności, jak potrącenie (art. 254 i nast. k. z.), oddanie rzeczy w miejsce zapłaty i t. d.; dłużnik może też skutecznie wpłacać dłużne kwoty na konto Pocztowej Kasy Oszczędności, które wraz z przedsiębiorstwem przechodzi na nabywcę, i może też uiścić dług do rąk inkasenta, który poprzód był zajęty u zbywcy, a obecnie pracuje u nabywcy.

Art. 46.[1])

§ 1.[2]) Jeżeli w chwili zbycia przedsiębiorstwa umowa zobowiązywała zbywcę i trzeciego do świadczeń wzajemnych, trzeci może rozwiązać umowę z ważnych powodów[3]), związanych ze zmianą osoby właściciela.[4]) Oświadczenie o rozwiązaniu należy złożyć w ciągu miesiąca od uzyskania wiadomości o zbyciu (art. 23).[5])

§ 2. W razie zbycia przedsiębiorstwa kupca rejestrowego bez zachowania formy aktu notarjalnego prawo rozwiązania służy trzeciemu nawet bez ważnego powodu.[6])[7])[8])[9])

§ 3. W razie zbycia przedsiębiorstwa kupca rejestrowego w formie aktu notarjalnego nabywca może oświadczyć, że nie wstępuje w umowę, określoną w § 1, jeżeli o jej istnieniu nie wiedział ani wiedzieć nie był powinien.[10])[11])[12])[13]) Oświadczenie takie należy złożyć w ciągu miesiąca od uzyskania wiadomości o istnieniu umowy.[14])[15])[16])

[1]) Art. 46 §§ 1 i 2 dotyczą umowy o świadczenia wzajemne, zawartej przez właściciela przedsiębiorstwa z trzecią osobą, ale całkowicie przez obydwie strony jeszcze niewypełnionej, jeżeli bowiem jedna ze stron umowę całkowicie wypełniła, istnieje albo wierzytelność, związana z przedsiębiorstwem, albo też dług, a wtedy wchodzą w zastosowanie przepisy art. 45 lub 43 i 44; tak samo, jak przepisy art. 43 i 44, czynią także przepisy art. 46 §§ 1 i 2 różnicę między przypadkiem zawarcia umowy o zbycie w formie aktu notarjalnego albo w formie ustnej lub też zapomocą dokumentu prywatnego.

[2]) Art. 46 § 1 odnosi się tylko do zbycia przedsiębiorstwa w formie aktu notarjalnego; jakkolwiek brak o tem wzmianki, wynika to jednak z zestawienia art. 46 § 1 z art. 46 § 2, w którym jest mowa o zawarciu umowy bez zachowania formy aktu notarjalnego.

[3]) Ważne powody muszą być natury subjektywnej i odnosić się do osoby albo zbywcy albo nabywcy, a wynika to z tego, że w ustawie jest mowa o powodach „związanych ze zmianą

osoby właściciela"; ważny powód zachodzi więc, gdy nabywca jest niewypłacalny albo tylko przyjąć można, że na czas nie dopełni świadczenia, lub gdy chodzi o osobiste świadczenia, zwłaszcza usługi, w tym przypadku bowiem nie można żądać od trzeciego, który wszedł w stosunek ze zbywcą, aby umowy dopełnił wobec nabywcy.

[4]) Z tego, że przepisu o dopuszczalności rozwiązania umowy nie można stosować do przypadku, gdy w chwili zbycia przedsiębiorstwa świadczenie z jednej strony było już spełnione, wynika, że trzeci nie może rozwiązać umowy, gdy dopełnił jej po zbyciu przedsiębiorstwa albo jeżeli przyjął świadczenie od nabywcy, a wiedział o tem, że nabywca dopełnia umowy w swojem imieniu, nie można zaś tego przyjąć w razie, gdy trzeci przyjął świadczenie w przekonaniu, że pochodzi ono od zbywcy.

[5]) Jakkolwiek art. 46 § 1 zdanie 2 mówi o tem, że oświadczenie o rozwiązaniu złożyć należy w ciągu miesiąca od uzyskania wiadomości o zbyciu, to jednak ze względu na przytoczenie art. 23 należy przyjąć, że osoba trzecia powinna złożyć oświadczenie najpóźniej w ciągu miesiąca od ogłoszenia wpisu zbycia w Monitorze Polskim, termin miesięczny liczy się więc od powzięcia wiadomości, a jeżeliby do chwili ogłoszenia wpisu zbycia osoba trzecia nie powzięła o niem wiadomości, od daty ogłoszenia w Monitorze Polskim; po upływie miesiąca od ogłoszenia jest więc rozwiązanie umowy niedopuszczalne, chociaż trzeci dopiero później powziął wiadomość o zbyciu.

[6]) W razie, gdy zbycie nie odbyło się w formie aktu notarjalnego, osoba trzecia może rozwiązać umowę bez jakiegokolwiek powodu, a nie tylko z powodu, który jest ważny; jednak także w przypadku art. 46 § 2 należy zachować termin miesięczny, o którym mowa w art. 46 § 1 zdanie 2, chociaż w ustawie brak o tem wzmianki, ale z łączności § 1 i § 2 art. 46 przyjąć to należy.

[7]) Przepisy art. 46 §§ 1 i 2 odnoszą się także do przypadku, gdy zbywca wobec nabywcy zastrzegł sobie prawo do należnego świadczenia, a w tym przypadku także nie nałożył na nabywcę obowiązku wobec trzeciego, gdyż wskutek zbycia przedsiębiorstwa zachwiane jest zaufanie trzeciego do zbywcy, zaczem rozwiązanie umowy ze strony trzeciego jest możliwe.

[8]) W razie, gdy po myśli art. 46 §§ 1 i 2 trzeci rozwiązuje umowę, ma on obowiązek zwrotu tego, co w części otrzymał, i ma też prawo do zwrotu bądź to przeciw zbywcy, bądź także przeciw nabywcy, według tego, czy ten odpowiada za zobowiązanie po myśli art. 43, czy też po myśli art. 44; stosunek zbywcy do nabywcy ocenić należy według zawartej przez nich umowy, w razie wątpliwości jednak przyjąć należy, że zobowiązanie objął nabywca (art. 40 § 2) i że na niego przeszły uprawnienia (art. 40 § 1 L. 5).

[9]) Jeżeli trzeci nie rozwiązuje umowy mimo, że zachodzą

warunki z art. 46 §§ 1 i 2, dłużnikiem jego jest nabywca, ale i zbywca odpowiada za wykonanie zobowiązania po myśli art. 43 lub 44; jeżeli trzeci rozwiązuje umowę, nie ma prawa domagać się od zbywcy odszkodowania.

[10]) Jeżeli zbycie odbyło się w formie aktu notarjalnego, a nabywca nie wiedział i wiedzieć nie był powinien o umowie, zawartej przez zbywcę, oraz gdy zachodzą ważne powody, związane ze zmianą osoby właściciela przedsiębiorstwa, tak trzeci może rozwiązać umowę, jak i nabywca może oświadczyć, że w umowę nie wstępuje.

[11]) Jak art. 46 §§ 1 i 2, tak też i art. 46 § 3 dotyczy umowy o świadczenia wzajemne, z których żadne w chwili zbycia nie było jeszcze całkowicie dopełnione; w przypadku takim nabywca wstępuje w umowę, gdy zbycie nie odbyło się w formie notarjalnej, i nie może uchylić się od obowiązku dopełnienia, choćby o niem nie posiadał wiadomości i nie powinien był jej posiadać, może zaś odmówić wstąpienia bez podania przyczyny, jeżeli umowę zbycia zawarł w formie aktu notarjalnego, a o istnieniu umowy nie wiedział i wiedzieć nie był powinien.

[12]) W razie, gdy nabywca oświadcza, że nie wstępuje w umowę, nie dochodzi do jej rozwiązania, lecz zbywca jest obowiązany do jej dopełnienia wobec trzeciego.

[13]) Przepisu art. 46 § 3 zdanie 1 nie można stosować, jeżeli świadczenie w chwili zbycia było już z jednej strony całkowicie dopełnione, dalej jeżeli nabywca spełnił je w całości lub w części albo też przyjął świadczenie wzajemne, bo z tego należy wnosić, że chociaż w chwili nabycia nie posiadał wiadomości o umowie, to jednak osiągnął ją później, a jeżeli umowy dopełnił, to tem samem nie skorzystał z uprawnienia, jakie mu nadaje art. 46 § 3 zdanie 1.

[14]) Termin miesięczny w przypadku art. 46 § 3 zdanie 2 liczy się od powzięcia wiadomości przez nabywcę, a nie jak w przypadku art. 46 §§ 1 i 2 najpóźniej od czasu zbycia lub ogłoszenia w Monitorze Polskim.

[15]) Wątpliwem jest, czy, przepis art. 46 dotyczy także umowy najmu i dzierżawy ze względu na to, że według ustawy prawa z wymienionych umów przechodzą na nabywcę (art. 40 § 1 L. 6) i że najczęściej są nader doniosłe dla nabywcy; przyjąć należy, że obowiązują ogólne zasady, a więc art. 398 § 1 i 418 § 1 k. z., zaczem nabywca wchodzi w stosunek najmu, jeżeli umowa nie zabrania podnajmu lub odstąpienia, nie wchodzi zaś w dzierżawę, chyba że umowa wyraźnie na to zezwala.

[16]) Pytanie powstaje, czy przepis art. 46 wchodzi w zastosowanie także wtedy, gdy zbywca zawarł umowę pod firmą a nie pod swojem imieniem i nazwiskiem; przyjąć należy, że obojętnem jest, czy umowę zawarto pod firmą, bo kupiec prowadząc przedsiębiorstwo musi się posługiwać firmą, z faktu więc,

że pod nią zawarto umowę, nie można wnosić, że trzeci juz z góry zgodził się na to, aby stosunek obowiązywał go także wobec późniejszego nabywcy przedsiębiorstwa.

Art. 47.

Przepisy artykułu poprzedzającego nie uchylają odmiennych postanowień, zawartych w umowach między zbywcą a osobami trzeciemi[1]), ani przepisów, normujących skutki zbycia przedsiębiorstwa co do poszczególnych umów.[2])[3])

[1]) W umowie między zbywcą a trzecim można zastrzec, że umowa musi być dopełniona nawet w razie zbycia przedsiębiorstwa, a w tym przypadku trzeci nie ma prawa rozwiązania umowy nawet z ważnych powodów, z drugiej strony zbywca może w umowie nałożyć na nabywcę obowiązek dotrzymania wszelkich umów, zawartych z trzeciemi osobami, chociażby nabywca o nich nie posiadał wiadomości, a to wiąże nabywcę także w stosunku do trzeciego.

[2]) Według art. 476 § 1 k. z. „w razie przejścia przedsiębiorstwa, gospodarstwa rolnego lub innego zakładu pracy na inną osobę, nabywca wstępuje mocą samego prawa w stosunki, wynikające z umów o pracę", a według art. 476 § 3 k. z. w przypadku takim „pracownik może w ciągu miesiąca, a w gospodarstwie rolnem w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym się o tem dowiedział, wypowiedzieć umowę z zachowaniem terminów ustawowych, chociażby była zawarta na czas oznaczony"; to samo stanowi art. 35 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. 35/323/1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych w razie przejścia przedsiębiorstwa w czasie trwania stosunku pracy pracownika umysłowego a mianowicie, że stosunek pracy trwa nadal bez zmiany, pracownik może jednak w ciągu miesiąca od daty zmiany posiadacza rozwiązać umowę o pracę z zachowaniem trzechmiesięcznego terminu wypowiedzenia, chociażby umowa była zawarta na czas określony; a nie można przyjąć, by przepis ten odnosił się także do przypadku, gdy umowę zawarto na czas wykonania określonej roboty. Po myśli art. 476 § 2 k. z. jeżeli przejście przedsiębiorstwa, gospodarstwa rolnego lub innego zakładu pracy na inną osobę „nastąpiło na mocy umowy, nabywca odpowiada solidarnie ze zbywcą za zapłatę wynagrodzenia z umów o pracę, w które wstąpił, przypadającego za czas przed zmianą pracodawcy nie więcej jednak niż za rok".

[3]) Pytanie zachodzi, czy prokura i pełnomocnictwo gasną z przejściem przedsiębiorstwa na inną osobę; przyjąć należy zgaśnięcie bez względu na to, czy przedsiębiorstwo nadal prowadzi się pod dotychczasową firmą, bo pełnomocnictwa, którem jest także prokura (art. 60 i nast.), udzielać może pewna osoba

fizyczna lub prawna w swojem imieniu, a nie udziela go firma, która nie jest podmiotem prawa, i dlatego nie można przyjąć, by pełnomocnictwo obowiązywało także następcę tej osoby, która go udzieliła.

Art. 48.

Odpowiedzialność kupca rejestrowego, zbywającego przedsiębiorstwo[1])[2]), za zobowiązania, za które nabywca odpowiada, przedawnia się z upływem lat trzech od zarejestrowania zbycia[3])[4])[5]), bądź od późniejszego terminu ich płatności, chyba że z mocy innych przepisów ulega krótszemu przedawnieniu.[6])

[1]) Odpowiedzialność zbywcy może dotyczyć albo tych długów, które on zaciągnął przed zbyciem przedsiębiorstwa, albo też tych, które nabywca zaciągnął przed wpisaniem zbycia do rejestru. Co do pierwszych nie ulega wątpliwości, że sam fakt zbycia przedsiębiorstwa i tegoż zarejestrowanie nie powoduje zgaśnięcia długu, zaś co do drugich przyjąć należy, że zbywca w zasadzie nie odpowiada za długi, zaciągnięte przez nabywcę po nabyciu przedsiębiorstwa; jeżeli jednak zbycia przedsiębiorstwa nie wpisano do rejestru handlowego, zbywca odpowiada wierzycielom, którzy zawarli umowę odnośnie przedsiębiorstwa, po myśli art. 23 § 2, chyba że udowodni, iż osoba, która weszła w stosunek z nabywcą, wiedziała o zbyciu przedsiębiorstwa. Z drugiej strony jest obojętne, że wierzyciel z nabywcą lub jego pełnomocnikiem zawarł umowę w przypuszczeniu, że zbywca jest nadal właścicielem przedsiębiorstwa, jeżeli tylko nastąpił wpis zbycia do rejestru oraz ogłoszenie tego faktu, chyba że wierzyciel udowodni, iż o zbyciu nie mógł wiedzieć (art. 23 § 1). Oprócz tego w razie, gdy nie uskuteczniono wpisu do rejestru i nie spisano też dokumentu, a nabywca prowadzi przedsiębiorstwo pod firmą zbywcy, zbywca jest narażony na odpowiedzialność wobec wierzycieli, którzy weszli w stosunek prawny z nabywcą, bo w razie sporu nie może się powoływać na zbycie z powodu, że prowadzenie dowodu ze świadków na fakt zbycia nie jest dopuszczalne (art. 39 § 1 i art. 283 k. p. c.).

[2]) Odpowiedzialność zbywcy za zobowiązania, jakie powstają przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, ustaje nie od chwili spisania umowy zbycia, lecz dopiero od chwili, kiedy nabywca prowadzi przedsiębiorstwo we własnem imieniu, a więc gdy je obejmuje.

[3]) Termin przedawnienia liczy się od zarejestrowania zbycia, a nie od ogłoszenia tegoż w Monitorze Polskim, nie podobna bowiem po upływie dłuższego czasu badać, kiedy nastąpiło ogłoszenie, zaczem tylko czas wpisu do rejestru powinien być miarodajny.

[4]) Przepis art. 48 odnosi się nietylko do zbywcy, lecz także do osób, które za niego odpowiadają; jeżeliby więc jawna spółka handlowa pozbyła przedsiębiorstwo, przedawnia się w przeciągu trzech lat od zarejestrowania zbycia nietylko odpowiedzialność jawnej spółki, lecz także spólników, którzy odpowiadają za jej zobowiązania (art. 85 § 1), zaczem w tym przypadku nie można stosować terminu pięcioletniego, o którym mowa w art. 141, a odnosi się to także do spólnika, który ze spółki wystąpił przed zbyciem przedsiębiorstwa, ale nadal jeszcze odpowiada za zobowiązania, zaciągnięte przez nią przed jego wystąpieniem, wskutek czego odpowiedzialność byłego spólnika kończy się najpóźniej z upływem trzech lat od zarejestrowania zbycia przedsiębiorstwa.

[5]) Jeżeli zbyto przedsiębiorstwo kupca nierejestrowego albo rejestrowego, które jednak nie zostało zarejestrowane, termin przedawnienia oblicza się według ogólnych zasad.

[6]) Termin, o którym mowa w art. 48, dotyczy tylko odpowiedzialności zbywcy wobec wierzyciela, a nie nabywcy, bo ten odpowiada przez normalny czas przedawnienia, nie odnosi się też do roszczeń nabywcy do zbywcy, które powstały z powodu zbycia, i to nawet wtedy, gdyby roszczenia dotyczyły wierzytelności osoby trzeciej, zaspokojonej przez nabywcę, a której tenże nie objął do dopełnienia.

Art. 49.

§ 1. Dzierżawca przedsiębiorstwa[1])[2]) kupca rejestrowego odpowiada solidarnie za zobowiązania wydzierżawiającego, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa.[3])[4])

§ 2. Umowne uchylenie odpowiedzialności dzierżawcy jest skuteczne[5]) wobec wierzycieli, gdy zostało im podane do wiadomości[6])[7]) lub zarejestrowane.[8])[9])[10])[11])

§ 3. Zobowiązania, za które dzierżawca nie odpowiada, stają się w stosunku do wydzierżawiającego wymagalne z chwilą wydzierżawienia, o ile nie są lub nie zostaną należycie zabezpieczone.[12])

[1]) Ustawa nie zawiera żadnego przepisu co do tego, co obejmuje dzierżawa lub użytkowanie przedsiębiorstwa, przyjąć jednak należy, że odpowiednio należy stosować przepis art. 40 § 1, zaczem dzierżawcy lub użytkowcy przyznać należy prawo używania nieruchomości i ruchomości, potrzebnych do prowadzenia przedsiębiorstwa, dalej prawo korzystania z najmu i dzierżawy lokalu, w którym prowadzi się przedsiębiorstwo, prawo korzystania z praw niematerjalnych, o których mowa w art. 40 § 1 L. 1 i 4; dzierżawca może także posługiwać się firmą, ale

z dodatkiem, wskazującym dzierżawę, nie podobna zaś przyjąć, by dzierżawa lub użytkowanie odnosiły się do wierzytelności, i by dzierżawca lub użytkownik mógł korzystać z ksiąg handlowych przedsiębiorstwa, chyba że jest to konieczne dla dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa.

[2]) Jakkolwiek ustawa odnośnie dzierżawy nie zawiera przepisów, podobnych do art. 41 i 42, to jednak należy je stosować w drodze podobieństwa także do dzierżawcy i użytkownika.

[3]) Dzierżawca odpowiada za wszelkie zobowiązania wydzierżawiającego bez względu na to, czy wydzierżawienie odbyło się w formie aktu notarjalnego, czy też w innej (art. 43 § 1, 44), a odpowiada nietylko majątkiem przedsiębiorstwa, lecz także swoim własnym; odpowiedzialność dzierżawcy zachodzi, chociaż dzierżawy nie wpisano jeszcze do rejestru handlowego, a w tym przypadku dzierżawca jest wolny od odpowiedzialności tylko wtedy, gdy zajdą warunki, wymienione w art. 49 § 2, a więc gdy nastąpi zawiadomienie wierzycieli o uchyleniu odpowiedzialności dzierżawcy.

[4]) Dzierżawca przedsiębiorstwa kupca nierejestrowego nie odpowiada za zobowiązania wydzierżawiającego, bo art. 188 § 1 k. z. nie odnosi się do dzierżawcy, lecz tylko do nabywcy przedsiębiorstwa.

[5]) Art. 49 § 2 ma na myśli umowę dzierżawcy z wydzierżawiającym i nadaje jej skuteczność wobec wierzycieli, zawiera więc inną zasadę, niż art. 43, 44 i 46; umową może się dzierżawca uchylić od odpowiedzialności za wszystkie lub też za pewne tylko długi wydzierżawiającego, a więc albo długi pewnej kategorji, albo też długi dokładnie oznaczone. Umowa dzierżawcy z wydzierżawiającym może się odnosić tak do długów, nie połączonych z prawem do świadczenia przez wierzyciela, jak i do długów, które należy spełnić za świadczeniem wzajemnem (art. 46).

[6]) Zawiadomienie może pochodzić bądź od wydzierżawiającego, bądź od dzierżawcy.

[7]) Zawiadomienie powinno nastąpić do rąk poszczególnego wierzyciela, nie wystarcza więc ogólnikowe ogłoszenie; w zawiadomieniu wierzyciela wystarcza zaznaczenie, że dzierżawca wogóle nie odpowiada za długi wydzierżawiającego, nie jest zaś potrzebne wyszczególnienie należności tego wierzyciela, wobec którego składa się oświadczenie.

[8]) Wpisu, o którym mowa w art. 49 § 2 nie dokonuje się z urzędu, lecz tylko na wniosek; jeżeli więc czy to wydzierżawiający, czy też dzierżawca wnosi o wpis dzierżawy do rejestru (art. 39 § 2 zdanie 2), ale nie wnosi o wpis uchylenia odpowiedzialności dzierżawcy, sąd nie może zarządzić takiego wpisu; o wpis uchylenia odpowiedzialności powinien prosić dzierżawca a nie wydzierżawiający, bo chodzi wyłącznie o interes dzierżawcy. Nie podobna przyjąć, by samo tylko uchylenie się od od-

powiedzialności mogło być zarejestrowane, zaczem wpis może się odbyć tylko łącznie z wpisaniem dzierżawy do rejestru handlowego (art. 39 § 2), bo wpis samego uchylenia byłby niedokładny, a ponadto sąd sam z urzędu baczyć ma na to, by wpis wydzierżawienia uwidoczniono, i może go też z urzędu zarządzić (art. 17 §§ 1 i 2).

[9]) Z zasady, wypowiedzianej w art. 22 i 23, wynika, że wpis należy ogłosić i że dopiero z chwilą ogłoszenia dochodzi do skuteczności wpisu wobec wierzycieli; skutecznem nie jest więc uchylenie odpowiedzialności, jeżeli zgłoszono je do rejestru, ale go jeszcze nie wpisano, a tem mniej skuteczna jest wiadomość wierzyciela o treści umowy, zawartej przez dzierżawcę z wydzierżawiającym, powzięta inaczej, niż przez zawiadomienie, pochodzące czy to od wydzierżawiającego, czy też od dzierżawcy.

[10]) Przepis art. 49 § 2 nasuwa wątpliwości, bo uznaje jako skuteczne umowne uchylenie odpowiedzialności dzierżawcy tylko w razie zarejestrowania dzierżawy lub też w razie zawiadomienia wierzycieli, a z tego wynika, że odpowiedzialność dzierżawcy zachodzi, jeżeli ani jedno, ani drugie, nie nastąpiło, że jednak ta odpowiedzialność ustaje, gdy się dokonało wpisu albo zawiadomienia, wskutek czego dzierżawca każdej chwili może się uchylić od odpowiedzialności za długi wydzierżawiającego, a więc nawet w toku wytoczonego przeciw niemu przez wierzyciela procesu, nie podobna zaś przyjąć, by uchylenie odpowiedzialności było skuteczne jedynie wtedy, gdy natychmiast po zawarciu umowy zgłasza się do rejestru uchylenie odpowiedzialności lub o niej zawiadamia wierzyciela; wniosek, do jakiego się dochodzi, jest zatem, że wymóg wpisu lub zawiadomienia wierzycieli dla uchylenia odpowiedzialności dzierżawcy jest pozbawiony wszelkiej doniosłości, że więc już sama umowa dzierżawcy z wydzierżawiającym jest skuteczna wobec wierzycieli, o ile tylko później nastąpi wpis do rejestru lub zawiadomienie.

[11]) Według § 61 L. 5 Rozp. rej. wpisuje się do rubryki piątej rejestru handlowego „wzmiankę o uchyleniu odpowiedzialności dzierżawcy lub użytkownika za zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa przed jego wydzierżawieniem lub ustanowieniem na niem prawa użytkowania".

[12]) Przepis art. 49 § 3 odpowiada przepisowi art. 43 § 2.

Art. 50.

Za zobowiązania, zaciągnięte przez dzierżawcę pod firmą wydzierżawiającego[1]) przed zarejestrowaniem dzierżawy, odpowiada wydzierżawiający jako dłużnik solidarny.[2])[3])

[1]) Odpowiedzialność wydzierżawiającego zachodzi tylko

wtedy, gdy dzierżawca zaciągnął zobowiązania pod firmą wydzierżawiającego, nie zaś wówczas, gdy je zaciągnął własnem imieniem, chociaż w związku z przedsiębiorstwem.

[2]) Odpowiedzialność wydzierżawiającego zachodzi nietylko za zobowiązania, zaciągnięte do chwili zarejestrowania dzierżawy, lecz także za zaciągnięte później, dopóki nie nastąpiło ogłoszenie w Monitorze Polskim, tem bardziej więc nie wystarcza zgłoszenie dzierżawy do rejestru; z wpisem do rejestru ustaje jednak odpowiedzialność wydzierżawiającego, jeżeli trzeci posiadał o nim wiadomość w chwili, gdy zawarto umowę z dzierżawcą.

[3]) Wydzierżawiający odpowiada za zobowiązania, zaciągnięte przez dzierżawcę przed zarejestrowaniem, chociaż wykaże, że osoba trzecia w chwili, gdy dzierżawca wobec niej zaciągnął zobowiązanie, posiadała wiadomość o wydzierżawieniu, jeżeliby bowiem wiadomość trzeciego była rozstrzygającą, przepis art. 50 byłby zbędnym wobec zasady, wypowiedzianej w art. 23 § 2; trudno też przyjąć, by ustawa powtarzała to, co już stanowi art. 23 § 2, i dlatego przyjąć należy, że po myśli art. 50 jest obojętne, czy osoba trzecia posiadała wiadomość o dzierżawie, zaczem dopiero fakt zarejestrowania rozstrzyga o tem, czy wydzierżawiający odpowiada za zobowiązania, zaciągnięte przez dzierżawcę pod jego firmą. Że taki przepis wprowadzono, tłumaczy się tem, że chciano, aby dzierżawa była zarejestrowana, o co wnosić może także wydzierżawiający (art. 39 § 2 zdanie 2); gdy zaś to było motywem przepisu, ustaje odpowiedzialność wydzierżawiającego za długi, zaciągnięte przez dzierżawcę, jeżeli się wykaże, że osoba trzecia wiedziała o wpisie, chociaż wpisu jeszcze nie ogłoszono.

Art. 51.

Wierzyciele dzierżawcy, których wierzytelności powstały przy prowadzeniu wydzierżawionego przedsiębiorstwa[1]), mogą zaspokajać się z surowców i towarów, wchodzących w skład przedsiębiorstwa[2])[3]), niezależnie od tego, czy są one własnością dzierżawcy, czy też wydzierżawiającego.

[1]) Art. 51 dotyczy tylko wierzycieli, których wierzytelności powstały w związku z przedsiębiorstwem, a nie innych, i odnosi się jedynie do powstałych po zarejestrowaniu, bo za poprzednie odpowiada wydzierżawiający całym swoim majątkiem (art. 50).

[2]) Art. 51 nadaje wierzycielom dzierżawcy prawo zaspokojenia się z surowców i towarów, które stanowią własność wydzierżawiającego, nie nadaje im jednak prawa zaspokojenia się z innych przedmiotów wydzierżawiającego, używanych w przedsiębiorstwie, jak z maszyn, urządzenia i t. p.; racją przepisu art. 51 jest to, że wierzyciel, wchodząc w stosunek z dzierżawcą,

może przyjąć, że znajdujące się w przedsiębiorstwie surowce i towary są własnością tego, kto prowadzi przedsiębiorstwo, należy więc chronić wierzyciela, który działa w zaufaniu do stanu zewnętrznego.

[3]) W art. 51 niepotrzebnie mowa jest o surowcach i towarach, należących do dzierżawcy, bo nie może być wątpliwem, że dzierżawca, który za swoje zobowiązania odpowiada całym swoim majątkiem, odpowiada także swemi surowcami i towarami.

Art. 52.

Przy dzierżawie stosuje się odpowiednio przepis art. 46 § 1.[1])[2])[3])[4])

[1]) Umowa, zawarta przez trzeciego z właścicielem przedsiębiorstwa, a zobowiązująca ich do świadczeń wzajemnych, musi być przez trzeciego mimo wydzierżawienia przedsiębiorstwa dopełniona, bo mimo wydzierżawienia istnieje nadal przedsiębiorstwo i wykonanie jej jest możliwe; tylko wyjątkowo dopuszczalne jest rozwiązanie umowy, a mianowicie, gdy zachodzą ważne powody. Bez ważnego powodu osoba trzecia nie może więc rozwiązać umowy, chociażby nawet dzierżawca uchylił się od odpowiedzialności i to zostało podane do jej wiadomości lub zarejestrowane (art. 49 § 2); osoba trzecia może zatem w tym przypadku tylko żądać od wydzierżawiającego natychmiastowego dopełnienia lub zabezpieczenia (art. 49 § 3).

[2]) Rozwiązanie umowy przez osobę trzecią może nastąpić tylko z ważnych powodów także wtedy, gdy akt wydzierżawienia zdziałano w formie innej a nie notarjalnej; wprawdzie art. 52 nie powołuje art. 46 § 2, ale widocznem jest, że chodziło o to, aby także wtedy, gdy akt zbycia zawarto w formie prywatnej, istniała ważna przyczyna, bo z opuszczenia przepisu art. 46 § 2 w art. 52 nie podobna przyjąć, by w braku aktu notarjalnego rozwiązanie umowy było dopuszczalne bez względu na to, czy zachodzi jakaś przyczyna rozwiązania, i niepodobna też przyjąć, by rozwiązanie było wogóle niemożliwe, to bowiem nadawałoby dzierżawcy lepsze prawa, niż w razie spisania aktu notarjalnego, i zachodziłaby sprzeczność z zasadą, o której mowa w art. 43 § 2 i 44 oraz 46 §§ 1 i 2.

[3]) Wobec tego, że art. 46 § 3 nie jest powołany w art. 52, dzierżawca, który umownie nie uchylił swojej odpowiedzialności za zobowiązania wydzierżawiającego, nie może oświadczyć, że nie wstępuje w umowę dwustronną, zawartą przez wydzierżawiającego, lecz ma obowiązek jej dopełnienia.

[4]) Wydzierżawiający po ustaniu dzierżawy i objęciu z powrotem przedsiębiorstwa nie odpowiada za długi, zaciągnięte przez dzierżawcę, o ile nie zachodzą warunki art. 51.

Art. 53.

Przepisy art. 49—52 stosuje się odpowiednio w razie ustanowienia użytkowania na przedsiębiorstwie.[1])[2])[3])[4])

[1]) Użytkowanie podlega zarejestrowaniu i o to może się starać także właściciel przedsiębiorstwa (art. 39 § 2 zdanie 2), gdyż inaczej byłby odpowiedzialny za długi, zaciągnięte przez użytkownika (art. 50); o zarejestrowanie może się starać właściciel przedsiębiorstwa, chociaż sam nie ustanowił użytkowania, jak w przypadku, gdy użytkowanie nadano rozporządzeniem ostatniej woli.

[2]) Użytkownik odpowiada za zobowiązania, zaciągnięte poprzód przez właściciela przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, i odpowiada nietylko majątkiem przedsiębiorstwa, lecz także własnym, a to solidarnie z właścicielem (art. 49 § 1), może się jednak uchylić od odpowiedzialności przez podanie tej okoliczności do wiadomości wierzyciela lub zarejestrowanie (art. 49 § 2), a to ostatnie może uczynić także wtedy, gdy użytkowanie ustanowiono nie umową, lecz rozporządzeniem ostatniej woli, inną zaś jest kwestja, czy i jak odpowiada jako zapisobierca.

[3]) Użytkownik, jeżeli odpowiada za zobowiązania przedsiębiorstwa, nie może się uchylić od wypełnienia dwustronnego zobowiązania, zaciągniętego przez właściciela przed ustanowieniem użytkowania, trzeci może to jednak uczynić z ważnych powodów (art. 49 § 1).

[4]) Właściciel przedsiębiorstwa po ustaniu użytkowania nie odpowiada za długi, zaciągnięte przez użytkownika, a odpowiada za nie tylko surowcami i towarami (art. 51).

DZIAŁ V.

Rachunkowość kupiecka.

Art. 54.

Kupiec rejestrowy[1]) obowiązany jest[2]) prowadzić według zasad prawidłowej rachunkowości kupieckiej taką księgowość handlową, jaka ze względu na rodzaj i rozmiar przedsiębiorstwa jest konieczna[3])[4])[5]) celem ujawnienia stanu majątku i interesów handlowych.[6])[7])[8])[9])[10])

[1]) Obowiązek prowadzenia księgowości ciąży tylko na kupcu rejestrowym, ale z tego nie wynika, aby księgi lub zastępujące je pisma, prowadzone przez kupca nierejestrowego, nie mogły stanowić w procesie środka dowodowego, jeżeli bowiem art. 275 k. p. c. stanowi, że dowód może być prowadzony z ksiąg i dokumentów przedsiębiorstwa, to przyjąć należy, że

odnosi się to tak do większego, jak i do mniejszego przedsiębiorstwa.

[2]) Obowiązek prowadzenia księgowości ciąży na kupcu bez względu na to, czy jest osobą fizyczną, czy też osobą prawną, albo spółką, która nie ma być uważana za osobę prawną; prowadzenie ksiąg w spółce jawnej i komandytowej jest rzeczą spólników, osobiście odpowiedzialnych, ale tylko tych, którzy mają powierzone prowadzenie spraw spółki (art. 94 § 1), inni spólnicy nie mają więc ksiąg prowadzić, choćby nawet spółkę reprezentowali (art. 83 §§ 1 i 2), a w spółce komandytowej nie ma ich prowadzić komandytarjusz (art. 155 § 1); u osoby prawnej, a więc także spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnej, ciąży obowiązek prowadzenia księgowości na tych osobach, które są powołane do ich reprezentowania, a więc na członkach zarządu (art. 244, 418). Z powodu naruszenia obowiązku prowadzenia rachunkowości kupiec nie jest cywilnie odpowiedzialny osobom trzecim, ale może odpowiadać spólnikom za szkodę, jaką ponieść mogą z powodu nieprowadzenia lub nienależytego prowadzenia rachunkowości, a dotyczy to każdej spółki, a więc także i cichej (art. 683).

[3]) Kupiec nie musi osobiście uskuteczniać zapisów do ksiąg handlowych lub też pism, które je zastępują, może więc posługiwać się przytem innemi osobami, sam jednak musi zapisów dozorować.

[4]) Ustawa nie zawiera przepisu, w jaki sposób należy prowadzić księgowość, nie wymaga też prowadzenia jej w formie ksiąg, lecz stanowi, że ze względu na rodzaj i rozmiar przedsiębiorstwa należy prowadzić księgowość według zasad „prawidłowej rachunkowości", a z tego wynika, że rozstrzyga natura i sposób prowadzenia przedsiębiorstwa; według tych zasad więc może się okazać konieczność prowadzenia pojedyńczej lub podwójnej księgowości albo też prowadzenia rachunkowości według systemu kartotekowego lub przebitkowego; ustawa nie wymienia też ksiąg, jakie należy prowadzić, wobec czego każdy konkretny przypadek rozstrzyga o tem, czy prowadzenie pewnej księgi jest konieczne, jak np. księgi podręcznej, głównej, towarów, składowej, weksli, faktur i t. p.

[5]) Niektóre przepisy stanowią, że pewne księgi należy prowadzić, i tak spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinny prowadzić księgę udziałów (art. 188 § 1), spółki akcyjne księgę akcyjną (art. 351 § 1), spółdzielnie mają prowadzić rejestr członków (art. 30 ust. o spółdz.), banki kredytu krótkoterminowego księgę zastawów ruchomych (art. 46 pr. bank), makler giełdowy księgę maklerską, do której wpisuje tranzakcje (§ 19 Rozp. Min. Skarbu z 26 listopada 1928 r. 3/30/1929 o powoływaniu i zwalnianiu oraz prawach i obowiązkach maklerów przysięgłych na giełdach pieniężnych i § 17 Rozp. Min. Przem. i Handlu z dnia 15 marca 1927 r. 32/392/1927 o powoływaniu

i zwalnianiu oraz prawach i obowiązkach maklerów przysięgłych na giełdach towarowych); księgi maklerów giełdowych nie są jednak księgami handlowemi.

[6]) Księgowość należy tak prowadzić, aby z nich był widoczny nie stan całego majątku kupca, lecz stan czynny i bierny przedsiębiorstwa, i to tak, by nietylko kupiec, lecz także każdy trzeci mógł się przekonać o stanie majątku i interesów. Z tego, że mowa jest o stanie majątku i interesów handlowych, wynika, że w księgach nie potrzeba wykazywać majątku prywatnego i długów prywatnych kupca, chociaż kupiec całym swoim majątkiem odpowiada za swoje zobowiązania, związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, bo ustawa mówi o prowadzeniu ksiąg ze względu na rodzaj i rozmiar przedsiębiorstwa, a że tak rzecz się ma, tego dowodem okoliczność, iż w spółce jawnej nie wykazuje się majątku prywatnego spólników, chociaż każdy spólnik także tym majątkiem odpowiada za zobowiązania spółki. Ktoby jednak był tego zdania, że konieczne jest wykazanie także majątku prywatnego, ten musiałby przyjąć, że wykazanie może być sumaryczne w ten sposób, że się podaje całkiem ogólnikowo nieruchomości, wszystkie ruchomości, wszystkie wierzytelności, że zatem nie jest konieczne szczegółowe ich zestawianie.

[7]) W razie, gdy kupiec lub członkowie zarządu nie prowadzą księgowości, narażają się na odpowiedzialność karną (art. 280 i 281 k. k.), dalej na skutki, wymienione w art. 270 k. p. c.; nieprowadzenie księgowości pociąga także skutki niekorzystne według art. 86 i nast. Ordynacji podatkowej (ustawa z dnia 13 marca 1934 r. 39/346/1934), a wreszcie ma wpływ w postępowaniu upadłościowem i układowem, bo można odmówić dopuszczenia do zawarcia układu, jeżeli dłużnik nie prowadził ksiąg według zasad prawidłowej rachunkowości kupieckiej.

[8]) Zapis do ksiąg handlowych ma na celu wykazanie stanu interesów tylko dla użytku kupca, zapis nie tworzy więc ani praw, ani zobowiązań, zaczem z wykreślenia wierzytelności z księgi nie wynika, że kupiec zrzekł się roszczenia do swego dłużnika, nie wynika też z zapisu, że pewien interes, zawarty przez osobę nieuprawnioną, uznany został przez kupca lub też że interes nieważny został później zatwierdzony. Zapis do księgi może jednak stanowić dowód na to, że pewien fakt zaistniał; zaznaczyć atoli należy, że tak, jak i inne umowy dowodowe, pozbawiona jest skuteczności umowa co do mocy dowodowej ksiąg handlowych; nie można więc skutecznie się umówić, że księgi kupca będą stanowiły pełny dowód należności lub zapłaty.

[9]) Księgi handlowe nie podlegają egzekucji (art. 570 L. 11 k. p. c.), ale w postępowaniu upadłościowem księgi handlowe, korespondencja i inne dokumenty powinny być wydane zarządcy masy upadłości, mimo że upadłość obejmuje tylko przedmioty, podlegające egzekucji.

[10]) W razie zbycia przedsiębiorstwa nabywca obejmuje księgi handlowe (art. 40 § 1 L. 2).

Art. 55.

§ 1. Księgowość handlowa powinna być prowadzona w walucie polskiej.[1])

§ 2. Zapisy powinny być uskuteczniane w alfabecie języków, dopuszczonych w sądach siedziby przedsiębiorstwa[2]) lub oddziału.[3])

§ 3. Jeżeli według zasad prawidłowej rachunkowości kupieckiej rachunki mają być prowadzone w formie księgi, księga powinna być oprawiona[4]) i karta za kartą opatrzona numerem porządkowym.[5])

§ 4. Nie wolno pozostawiać odstępów w miejscach, które powinny być wypełnione.[6])[7]) Nie wolno treści pierwotnej wymazywać lub w inny sposób czynić nieczytelną; poprawki powinny być dokonywane w taki sposób, aby tekst pierwotny można było odczytać.[8])[9])

[1]) Nie jest dopuszczalne prowadzenie księgowości w walucie obcej lub w złocie, a także niedopuszczalne jest prowadzenie księgowości w złotych w złocie, bo wtedy może się okazać konieczność przeliczenia.

[2]) Ustawa nie zawiera żadnego ograniczenia co do języka, w jakim należy uskuteczniać zapisy, można je więc uskuteczniać w dowolnym języku, choćby nawet w Polsce nieznanym, ale niepodobna przyjąć, aby możliwym był zapis w języku nieeuropejskim, jak chiński, japoński i t. p., albo w języku martwym, jak łaciński, starogrecki itp., lub w języku sztucznym, jak esparanto, volapük itp. Według ustawy istnieje ograniczenie tylko co do alfabetu, bo zapisy można uskuteczniać w zasadzie w alfabecie łacińskim, a tam, gdzie w sądzie jest dopuszczony język ruski czyli rusiński lub białoruski, także w cyrylice (ustawa z dnia 31 lipca 1924 r. 78/757/1924), zaś na ziemiach zachodnich w alfabecie gotyckim (ustawa z dnia 31 marca 1925 r. 32/226/1925); nie można więc dokonywać zapisów w innym alfabecie, jak np. w greckim, hebrajskim, armeńskim, a tak samo nie można ich uskuteczniać stenograficznie; co do cyfr niema żadnego ograniczenia, można więc posługiwać się cyframi arabskiemi lub rzymskiemi. Inną zasadę, niż art. 55 § 2, wypowiada § 2 L. 2 Rozp. Min. Skarbu w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu z dnia 13 kwietnia 1932 r. 41/412/1932, bo stanowi, że zapisy do ksiąg powinno się uskuteczniać w języku polskim, że jednak za zgodą władz skarbowych można się posługiwać innym żywym językiem europejskim i jego literami;

przepisu tego nie uchylił art. 55 § 2, bo odnosi się on do ksiąg, jakie prowadzić należy w celach podatkowych.

[3]) W oddziele przedsiębiorstwa można prowadzić księgi w innym języku, niż w zakładzie głównym, i można się też posługiwać innym alfabetem, a kupiec musi się innym posługiwać, jeżeli w sądzie siedziby oddziału nie jest dopuszczony język, w którego alfabecie prowadzi się księgi zakładu głównego.

[4]) Oprawa ksiąg jest konieczna, jeżeli prowadzi się rachunkowość w sposób, który wymaga dokonywania zapisów do księgi, a oprawione być powinny księgi przed rozpoczęciem zapisów; jeżeli obrany przez kupca system wymaga oprawy pewnej tylko książki, to ta powinna być oprawiona.

[5]) Przepis o obowiązkowem oprawianiu ksiąg nie stoi na przeszkodzie prowadzeniu księgowości w formie kartoteki lub rachunkowości przebitkowej.

[6]) Gdyby przez przeoczenie pozostawiono wolne miejsce, należy je przekreślić.

[7]) Zapisy powinno się uskuteczniać atramentem, a tylko wyjątkowo ołówkiem, a mianowicie, gdy chodzi o pewne księgi, jak prima-nota i t. p.; można uskuteczniać zapisy pismem maszynowem, rozumie się, jeżeli jest to technicznie wykonalne.

[8]) Zamiast przekreślenia możliwe jest dokonanie nowego zapisu tak, by mylny zapis po jednej stronie konta uległ wyrównaniu przez nowy zapis po drugiej stronie konta.

[9]) Art. 55 § 4 dotyczy nietylko zapisów do ksiąg, lecz także na zastępujących je luźnych kartach.

Art. 56.

Księgi handlowe[1]), listy otrzymane[2]), odpisy listów wysłanych[3]), faktury[4]) i inne pisma, dotyczące zapisów[5]) powinny być przechowywane przez dziesięć lat.[6])[7])[8]) Przy księgach handlowych termin ten liczy się od końca roku kalendarzowego, w którym został uskuteczniony ostatni zapis do księgi.[9])[10])[11])

[1]) Obowiązek przechowywania odnosi się nietylko do ksiąg, lecz także do zastępujących je dokumentów, w szczególności luźnych kart.

[2]) Przez otrzymane listy rozumieć należy całą korespondencję, a więc także telegramy oraz zapiski, dotyczące oświadczeń, złożonych kupcowi w drodze telefonicznej.

[3]) Zamiast odpisów listów może kupiec prowadzić kopjał listów.

[4]) Przez faktury rozumie się tylko faktury, otrzymane

przez kupca, bo te, które sam wysyła, zachowuje się tylko w odpisie, one należą więc do wysłanych listów.

[5]) Przez inne pisma rozumieć należy wszelkie dokumenty, które służą za podstawę zapisów, w szczególności rachunki, otrzymane od dostawców, umowy, terminatki, kwity na zapłacone kwoty, wykupione weksle i t. d.

[6]) Obowiązek przechowywania trwa nadal, choćby nawet minął już termin przedawnienia, jeżeli tylko nie minął okres dziesięcioletni, bo konieczność przedstawienia ksiąg i dokumentów może się okazać, jeżeli z roszczeniem wystąpi strona przeciwna, a to roszczenie przedawnia się w okresie dłuższym, niż roszczenie kupca mimo, że pochodzi z tego samego interesu (por. art. 285, 281, 283 k. z.).

[7]) Nietylko przechowywać należy listy, faktury i inne pisma, lecz oprócz tego powinno się je utrzymywać w należytym porządku tak, aby można było bez trudu je odszukać.

[8]) Obowiązek przechowywania ksiąg i dokumentów ciąży nietylko na tym kupcu, który prowadził przedsiębiorstwo w czasie, gdy zapis uskuteczniono, lecz i na jego następcy, który z przedsiębiorstwem objął księgi, jak np. dziedzic lub nabywca przedsiębiorstwa (art. 40 § 1 L. 2). Obowiązek przechowywania istnieje także po zwinięciu przedsiębiorstwa; przy spółkach handlowych oddaje się księgi i dokumenty do przechowania osobie trzeciej, którą w braku zgody wyznaczy sąd rejestrowy (art. 139 § 2 zdanie 2, 277 § 2 zdanie 2, 460 § 2 zdanie 2).

[9]) Mimo, że dla obliczenia terminu dziesięcioletniego jest miarodajny ostatni zapis do księgi, to jednak należy księgę dłużej zachować, jeżeli jest to konieczne ze względu na zapisy późniejsze, uskutecznione w innych, później założonych księgach; jeżeli nie prowadzi się księgi, lecz luźne karty, rozstrzyga tylko data karty, choćby je razem składano lub nawet umieszczono w oddzielnej kasetce.

[10]) Czas, przez który dokumenty należy przechować, liczy się od dnia, kiedy sporządzono dokument, a więc, kiedy list napisano, a tylko, gdy znajduje się w kopjale, od dnia ostatniego listu, w kopjale umieszczonego; listy otrzymane należy przechowywać przez dziesięć lat od nadejścia, weksle od chwili, kiedy je wykupiono, i t. d.; jeżeli jednak dokument służył za podstawę zapisu, powinien być zachowany tak długo, jak długo księgę przechować należy.

[11]) Kupiec, który przechowuje księgi i dokumenty przez czas dłuższy, niż dziesięcioletni, jest obowiązany do ich przedstawienia w sądzie (art. 275 § 1 k. p. c.).

Art. 57.

§ 1. Kupiec obowiązany jest przy rozpoczęciu przedsiębiorstwa[1]) tudzież na koniec każdego roku obrotowego sporządzić inwentarz i bilans.[2])[3])[4])[5])

§ 2. Inwentarz i bilans podpisze kupiec[6]); przy spółkach jawnych i komandytowych podpiszą wszyscy spólnicy, upoważnieni do prowadzenia spraw spółki.[7])[8])[9])

[1]) Inwentarz i bilans otwarcia powinien sporządzać każdy kupiec rejestrowy z chwilą rozpoczęcia przedsiębiorstwa, a więc także prowadzący gospodarstwo rolne, który dopiero przez wpis do rejestru staje się kupcem rejestrowym (art. 7 § 1); przez rozpoczęcie przedsiębiorstwa rozumieć należy chwilę rzeczywistego rozpoczęcia jego prowadzenia, a nie dopiero chwilę wpisu do rejestru handlowego; z drugiej strony wpis nie stanowi jeszcze prowadzenia przedsiębiorstwa, chyba że nadaje charakter kupca, a więc jest konstytutywny. Kto więc prowadzi gospodarstwo i zgłasza wpis do rejestru handlowego, powinien sporządzić inwentarz i bilans otwarcia, chociaż już poprzód prowadził księgi według zasad rachunkowości kupieckiej. Kto nabywa przedsiębiorstwo bądź to aktem między żyjącymi, bądź na przypadek śmierci, powinien także sporządzić inwentarz i bilans otwarcia, gdyż mimo ciągłości przedsiębiorstwa, inna osoba staje się właścicielem, a ta powinna mieć dokładny przegląd stanu majątkowego i interesów przedsiębiorstwa w chwili jego objęcia.

[2]) Inwentarz powinien wykazywać wszystkie przedmioty majątkowe, a jeżeli chodzi o rzeczy zamienne, ich ilość, wagę, miarę i t. p.

[3]) Przez rok obrotowy rozumieć należy z reguły rok kalendarzowy (art. 245, 419), można jednak także inaczej obliczać rok obrotowy, a przy spółce może umowa stanowić, że się rok obrotowy oblicza od pewnego czasu, a nie od początku roku kalendarzowego; możliwe jest także sporządzanie inwentarza i bilansu w krótszych okresach, niż jednorocznych, bo w tym wypadku wcześniej można się przekonać o tem, czy i jaka zaszła zmiana od czasu sporządzenia ostatniego bilansu, a w spółce można to uczynić, chociażby umowa co do tego nie zawierała żadnego postanowienia. Według art. 66/1 pr. bank. sporządza się bilans surowy z upływem każdego kwartału kalendarzowego.

[4]) Ustawa nie zawiera przepisu co do tego, kiedy po upływie roku obrotowego należy sporządzić bilans, przyjąć jednak należy, że ma to nastąpić bez niepotrzebnej zwłoki; dla spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjnej ustanowiony jest okres dwumiesięczny po upływie roku obrotowego (art. 246 § 1, 420 § 1), przyczem przy spółce akcyjnej statut może ten

termin przedłużyć o dalszy miesiąc, a według art. 66/2 pr. bank. bilans roczny banku kredytu krótkoterminowego winien być sporządzony w ciągu trzech miesięcy po upływie roku operacyjnego.

[5]) Celem bilansu jest wykazanie czystego majątku kupca przez porównanie stanu czynnego ze stanem biernym.

[6]) Oprócz sporządzenia bilansu istnieje także w spółkach z ogr. odp. i spółkach akcyjnych obowiązek przedłożenia po zatwierdzeniu przez zgromadzenie spólników lub walne zgromadzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat sądowi rejestrowemu oraz Ministrowi Przem. i Handlu (art. 252 § 1 i 428). Oprócz tego istnieje obowiązek ogłoszenia bilansu oraz rachunku zysków i strat w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, których kapitał przewyższa kwotę 250.000 zł., i w każdej spółce akcyjnej (art. 252 § 2 i 428), co się odnosi także do banków kredytu krótkoterminowego (art. 66/2 pr. bank.). Przepis § 65 Rozp. rej. rozszerza obowiązek przedstawiania sądowi rejestrowemu bilansu na każdego kupca rejestrowego, a ponadto nakazuje przedkładanie inwentarzy, stanowi bowiem, że: „kupiec rejestrowy jest zobowiązany w ciągu trzech miesięcy po upływie roku obrotowego przedstawić sądowi rejestrowemu inwentarz i bilans, sporządzone na koniec roku obrotowego (art. 57 kodeksu handlowego)", zaś „osoby prawne powinny przedstawić sądowi rejestrowemu wymienione dokumenty w ciągu dwóch tygodni po zatwierdzeniu rocznego bilansu przez organ, do tego powołany", dalej stanowi w § 66, że dokumenty, przedstawione sądowi rejestrowemu, powinny być podpisane przez kupca, „jak również przez księgowego, jeżeli on je sporządził", a wreszcie w § 68 stanowi, że w razie gdyby zaszła konieczność sprostowania bilansu lub inwentarza, przedłożonego sądowi, należy przedłożyć również sądowi dokumenty sprostowane. Przepis Rozp. rej. o obowiązku przedkładania inwentarzy i bilansów odpowiada ustawie, bo artykułem LIX § 3 przep. wprow. nadano Ministrowi Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrami Skarbu oraz Przemysłu i Handlu upoważnienie do wprowadzenia takiego obowiązku i określenia trybu odnośnego postępowania. Nad przedkładaniem inwentarzy i bilansów czuwać ma sąd rejestrowy i w razie nieprzedłożenia ich może nakładać grzywny po myśli art. 17. Sąd nie ma badać, czy inwentarz i bilans zgadzają się z prawdziwym stanem rzeczy, ma jednak badać, czy przedłożone dokumenty uznać należy jako inwentarze i bilansy, i w razie, gdyby się okazało, że z powodu zbyt ogólnikowo zestawionych cyfr nie można przedłożonych dokumentów uważać za bilans, względnie inwentarz, powinien je zwrócić i kupca wezwać do sporządzenia prawidłowego inwentarza oraz bilansu i przedłożenia ich sądowi.

[7]) Kupiec powinien podpisać osobiście inwentarz i bilans, podpis prokurenta nie jest więc wystarczający; podpis należy umieścić imieniem i nazwiskiem, a nie firmą.

[8]) Bilansu spółki jawnej lub komandytowej nie podpisują spólnicy, powołani do reprezentowania spółki (art. 83 §§ 1 i 2), lecz ci, którym powierzono prowadzenie spraw spółki (art. 94 § 1), chociażby byli wyłączeni od reprezentowania jej, a podpis powinni umieścić wszyscy tacy spólnicy; w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnej bilans podpisują wszyscy członkowie zarządu (art. 246 § 2, 420 § 2); w spółce jawnej lub komandytowej jeden ze spólników może zapozwać innego o podpisanie inwentarza i bilansu i na podstawie wyroku może świadczenie wymusić (art. 819 k. p. c.).

[9]) Bilans powinien kupiec sporządzić także wtedy, gdy wchodzi w stan likwidacji i powinien też w czasie jej trwania sporządzać bilanse roczne; odnośnie spółek jest to wyraźnie przepisane w art. 136, 270 i 451.

Art. 58.

§ 1. W inwentarzach[1]) i bilansach[2])[3]) należy wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych oznaczać podług ich wartości rzeczywistej.[4])[5])[6])[7])

§ 2. Wierzytelności wątpliwe należy przyjąć według ich wartości prawdopodobnej[8]), a wierzytelności nieściągalne należy odpisać na straty.[9])[10])

[1]) Inwentarz powinien wykazywać wszystkie przedmioty, prawa rzeczowe i względne oraz wierzytelności kupca, odnoszące się do przedsiębiorstwa i służące do jego celów, jak fabrykę, plac składowy, maszyny, surowce, towary i t. p., nie należy zaś wykazywać przedmiotów, które do tego nie służą, a więc nieruchomości, nie mających związku z przedsiębiorstwem, dalej przedmiotów, które należą do osób trzecich, chociaż znajdują się w przedsiębiorstwie, jak towar komisowy, przedmioty wygodzone i t. p., wreszcie przedmiotów nie posiadających żadnej wartości.

[2]) W bilansie należy wykazać zobowiązania, które powstały przy wykonywaniu przedsiębiorstwa, a więc także poręki, w szczególności te, jakie przyjął komisant (art. 591 § 1), chociaż liczyć można na zapłatę, a tak samo ma się rzecz z solidarnemi zobowiązaniami, chociaż w drodze regresu będzie można uzyskać zwrot albo też prawie pewną jest zapłata także przez spółdłużników; nie należy zaś wykazywać poręki z grzeczności i długów prywatnych, nie mających nic wspólnego z przedsiębiorstwem, jak np. za urządzenie domowe, za ubrania, bieliznę i t. p.

[3]) Kupiec nie powinien w bilansie wykazywać majątku żony, chociaż służy mu na nim, czy to z ustawy, czy też na podstawie umowy, prawo używania i pobierania dochodów, a żona,

która jest kupcem, nie może wstawiać do stanu biernego bilansu roszczeń majątkowo-małżeńskich męża, chociażby on sprzeciwił się prowadzeniu przez nią przedsiębiorstwa i dlatego prawa swoje zachował (art. 71, 72).

[4]) Prawdziwa wartość może być dochodową, użytkową, nabywczą, zbywczą, przy budynkach techniczną i t. p.; odnośnie przedmiotów, służących do prowadzenia przedsiębiorstwa, jak grunta, budynki, kopalnie, maszyny, ruchomości, patenty, licencje przemysłowe i t. d. rzeczywistą jest wartość użytkowa, jaką te przedmioty posiadają w chwili, do której się odnosi bilans, a to samo dotyczy surowców; prawdziwą wartością zapasów towarów jest nie cena sprzedażna, choćby ona była targową lub giełdową, ani koszty własne, lecz taka wartość, jaką zapasy posiadają u kupca, zajmującego się ich wytworem lub sprzedażą, a o wartości papierów wartościowych, obcych walut lub monet rozstrzyga kurs z dnia, do którego bilans się odnosi.

[5]) Ze względu na to, że ustawa nakazuje oznaczenie wartości podług rzeczywistej wartości przedmiotów, nie można stosować tych zasad, jakie zawierają art. 248—251, 270 § 3 oraz 423—426, 451 § 3 odnośnie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnych i art. 54 ust. o spółdzielniach, bo te przepisy przyjmują za podstawę cenę nabycia lub wytworzenia albo cenę rynkową, a nie wartość rzeczywistą.

[6]) Oznaczenie mniejszej wartości od rzeczywistej jest dopuszczalne, a nawet konieczne, gdy uskutecznić należy odpisy na amortyzację wskutek zużycia lub upływu czasu, w szczególności odnośnie budynków, maszyn i t. p.

[7]) Wartość należy podać według czasu, do którego bilans się odnosi, a nie według czasu, w którym go się faktycznie sporządza, co podnieść w szczególności należy odnośnie papierów wartościowych, walut obcych i długów w obcej walucie.

[8]) Wątpliwą jest wierzytelność, gdy u dłużnika można tylko pewną jej część uzyskać; wątpliwą jest także wierzytelność przedawniona, jeżeli nie jest wykluczone, że ją dłużnik zaspokoi.

[9]) Nieściągalną jest wierzytelność dopiero wtedy, gdy niema widoków, aby ją od dłużnika ściągnąć, jak np. wtedy, gdy całkiem zubożał, wyjechał zagranicę, a pobyt jego jest niewiadomy, w kraju zaś nie pozostawił żadnego majątku, gdy zmarł i majątku nie pozostawił i t. p.; z odpisania wierzytelności nie można wnosić na zrzeczenie się, zaczem kupiec może mimo odpisania dochodzić swego roszczenia.

[10]) Należyte sporządzenie bilansu jest nader doniosłe w sprawach podatkowych, bo według art. 86 ordynacji podatkowej z dnia 13 marca 1934 r. 39/346/1934 „księgi, prowadzone prawidłowo i rzetelnie, stanowią podstawę do wymiaru podatków", a według art. 87 § 1 „za prawidłowe uważa się księgi, prowadzone w myśl obowiązującego kodeksu handlowego oraz zasad księgowych i zwyczajów handlowych". O spo-

rządzeniu bilansów zawiera przepisy Rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1933 r. 84/623/1933 o zasadach sporządzenia bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, zobowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, z wyjątkiem spółek jawnych i komandytowych oraz przedsiębiorstw bankowych, zakładów ubezpieczeń oraz przedsiębiorstw państwowych, i Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 20 kwietnia 1934 r. 37/337/1934; według tego rozporządzenia zarząd powinien podać także przynależność przedsiębiorstwa do związków gospodarczych, mających na celu drogą wzajemnych zobowiązań kontrolę lub regulowanie produkcji, zbytu, cen i warunków wymiany dóbr oraz koszty administracji ogólnej, fabrykacji oraz finansowe, ujawniając wynagrodzenie członków władz, udział tychże w rocznych zyskach, wynagrodzenie personelu i t. d. Co do sporządzania bilansów przez banki istnieje cały szereg okólników Ministerstwa Skarbu, które wymagają także sporządzania surowych bilansów miesięcznych, co do sporządzania bilansów przez prywatne zakłady ubezpieczeń obowiązuje Rozp. Ministra Skarbu z dnia 12 października 1929 r. 87/660/1929 w brzmieniu rozp. Min. Skarbu z dnia 12 sierpnia 1930 r. 60/490/1930.

Art. 59.[1])

§ 1. W przypadkach podziału majątku, w szczególności podziału spadku, spólności lub majątku spółkowego[2]), sąd może[3]) nakazać dopuszczenie uczestnika spólności lub zamiast niego męża zaufania[4])[5]) do przejrzenia ksiąg w całej rozciągłości.[6]) W razie braku zgody sąd wyznaczy męża zaufania.[7])

§ 2. Przepis powyższy stosuje się także w przypadku, gdy wynagrodzenie (tantjema, prowizja i t. p.) ma być obliczone na podstawie ksiąg[8])[9]), przyczem sąd może ograniczyć zakres przeglądania.[10])

§ 3. Do wydania postanowienia w tej sprawie właściwy jest w przypadku, gdy sprawa jest przedmiotem procesu, sąd, przed którym sprawa się toczy[11]), pozatem sąd rejestrowy, w którego okręgu znajduje się siedziba przedsiębiorstwa.[12]) [13])[14])[15])

[1]) W art. 59 nie chodzi o dowód z ksiąg handlowych, który może być prowadzony tylko na pewien dokładnie oznaczony fakt, lecz o obowiązek ich przedłożenia w celu wyśledzenia, czy zaistniały jakieś doniosłe, bliżej może nawet nieznane fakty, a w następstwie w celu ustalenia na ich podstawie roszcze-

nia tej osoby, która księgi ma przeglądnąć; chodzi więc o materjalno-prawne roszczenie o świadczenie ze strony tego, kto księgi prowadzi, które to świadczenie na podstawie orzeczenia sądowego może być po myśli art. 819 § 1 k. p. c. wymuszone w drodze egzekucji. Zaznaczyć należy, że przepis art. 59 § 1 nie wychodzi z założenia, iż obowiązek przejrzenia ksiąg jest unormowany w innych przepisach ustawowych, lecz sam zawiera przepis o takim obowiązku w przypadkach, które wymienia.

[2]) Art. 59 § 1 wymienia taksatywnie stosunki prawne, w których dopuszczalne jest przejrzenie ksiąg w całej rozciągłości, nie można go więc odnosić do innych przypadków, w szczególności do zbycia przedsiębiorstwa, a z niem także ksiąg handlowych, jakie się prowadzi (art. 40 § 1 L. 2), wskutek czego zbywca, który nie zastrzegł sobie prawa przeglądania ksiąg, nie może domagać się, aby go nabywca do tego dopuścił.

[3]) Ze słowa „może" nie podobna wnosić, iż od uznania sądu jest zawisłe, czy przeglądnięcie ksiąg ma być nakazane, lecz sąd musi nakazać, aby księgi przedłożono do przejrzenia.

[4]) W ustawie mowa jest o mężu zaufania, lecz można też kobietę ustanowić osobą zaufania, odpowiedniejszem byłoby więc wyrażenie: osobę zaufania.

[5]) Sąd oceni w każdym poszczególnym przypadku, czy do przejrzenia ksiąg należy dopuścić tylko uczestnika spólności, czy też osobę zaufania; jeżeli się ją dopuszcza, może oprócz niej przeglądnąć księgi także uczestnik spólności.

[6]) W art. 59 §§ 1 i 2 jest mowa o przejrzeniu ksiąg w całej rozciągłości, a nie o przejrzeniu poszczególnych zapisów, nie jest więc możliwe uzyskanie orzeczenia sądu rejestrowego, że należy dopuścić do przejrzenia pewnego doniosłego zapisu (art. 59 § 3); przeciw temu nie przemawia art. 59 § 2, bo w nim mowa jest o ograniczeniu zakresu przeglądania do niektórych ksiąg lub też tylko do zapisów pewnej kategorji, nie zaś o ograniczeniu co do poszczególnych zapisów, o których mowa w art. 275 § 1 i 268 § 2 k. p. c.

[7]) Osobę zaufania można wymienić w postanowieniu, wydanem przez sąd rejestrowy, albo też wyznaczyć dopiero w toku postępowania egzekucyjnego, można też w miejsce wymienionej osoby zaufania wyznaczyć inną, gdy poprzód wyznaczona odpadła z powodu śmierci, choroby i t. p. albo z powodu, że przeciw niej podnosi się uzasadnione zarzuty.

[8]) Według art. 16 i 17 Rozp. Prez. Rzp. z dn. 16/3 1928 r. 35/323/1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych w razie, gdy wynagrodzenie pracownika składa się częściowo lub całkowicie z udziału w zyskach lub z procentów od obrotu, produkcji lub oszczędności, pracodawca obowiązany jest na żądanie pracownika przedłożyć mu przy obrachunku odpis bilansu, względnie wykaz pisemny obrotu, produkcji lub oszczędności, na których podstawie oblicza się wynagrodzenie, oraz udzielić

mu wyciągu z ksiąg co do tranzakcyj, od których przypada prowizja.

[9]) Przepis art. 59 § 2 dotyczy nietylko pracownika, zajętego u kupca, lecz także ajenta (art. 574) i komisanta (art. 594).

[10]) Ograniczenie może się odnosić do ksiąg pewnej kategorji, do ksiąg z pewnego czasu, do zapisów, dotyczących pewnych interesów i t. d.

[11]) Z art. 59 § 3 nie można wnosić, że sąd może w toku sporu wydać nakaz dopuszczenia do przejrzenia ksiąg, bo sąd, prowadzący proces, może tylko w celach dowodowych postanowić, że przejrzenie ksiąg ma się odbyć dla zbadania pewnego faktu, a nie w całej rozciągłości, lub z ograniczeniem do pewnej kategorji zapisów, nie można zaś przyjąć, by sąd procesowy w ciągu postępowania mógł nakazać dopuszczenie przejrzenia ksiąg, bo takiego sposobu nie zna prawo o postępowaniu; wobec tego art. 59 § 3 stanowi tylko, który sąd powołany jest do wydania nakazu, i oznacza, że w razie, gdy sąd procesowy wydał wyrok, nakładający obowiązek przedłożenia ksiąg do przeglądnięcia, jest on także właściwy do wydania na podstawie tego wyroku nakazu dopuszczenia do przeglądnięcia ksiąg, nakaz taki jednak musi być wyprzedzony postępowaniem procesowem. Z tego atoli, że o obowiązku dopuszczenia do przejrzenia ksiąg należy orzec wyrokiem, nie wynika, by nie było dopuszczalne także postępowanie niesporne; jest ono możliwe w niektórych przypadkach, a mianowicie, gdy chodzi o spółkę komandytową (art. 154 § 2) i cichą (art. 686 § 2), a spólnik żąda, aby mu księgi były przedłożone w całej rozciągłości, w tych przypadkach bowiem proces nie prowadziłby do celu i spólnik nie mógłby osiągnąć natychmiastowego przeglądnięcia ksiąg, lecz musiałby czekać aż do czasu, kiedy w normalnych warunkach księgi może zbadać, a więc do końca roku obrotowego, czemu ustawa chce zapobiec; nie wyklucza to jednak odesłania stron na drogę procesową w przypadku, gdy rozstrzygnięcie sprawy zależne jest od ustalenia spornych faktów, których stwierdzenia sąd rejestrowy mógłby dopiero drogą żmudnego badania dochodzić, w szczególności gdy spornem jest, czy zachodzi stosunek, który uzasadnia żądanie dopuszczenia do przeglądnięcia ksiąg, a więc stosunek spółki.

[12]) Jeżeli orzeczenie o obowiązku przedłożenia ksiąg do przejrzenia nie ma zapaść w postępowaniu procesowem, orzeczenie a następnie nakaz wydaje sąd rejestrowy, nie wydaje go jednak z urzędu, lecz na wniosek, chociaż w art. 59 § 3 niema wzmianki o wniosku, brak bowiem wszelkiej podstawy do wydania orzeczenia z urzędu. Wniosek należy zgłosić w tym sądzie rejestrowym, w którego okręgu znajduje się siedziba przedsiębiorstwa, a na wniosek powinien sąd wysłuchać przeciwnika i po ewentualnem zbadaniu sprawy powziąć postanowienie, ma to zaś uczynić także wtedy, gdy powstaje kwestja sporna, czy

danej osobie przysługuje prawo do przejrzenia ksiąg, co można stwierdzić tylko po przeprowadzeniu dowodu, gdyż tam, gdzie w sądzie rejestrowym ma być przeprowadzone postępowanie niesporne, odesłanie na drogę procesową nie jest dopuszczalne, i nie jest też dopuszczalny osobny proces o nakazanie dopuszczenia do przejrzenia ksiąg.

[13]) Nietylko orzeczenie, wydane przez sąd procesowy, lecz także wydane przez sąd rejestrowy, stanowi tytuł egzekucyjny i można na jego podstawie prowadzić egzekucję w myśl art. 819 k. p. c.

[14]) Przy przejrzeniu ksiąg po myśli art. 59 §§ 1 i 2 nie współdziała sąd; inaczej zaś ma się rzecz, gdy sąd w toku sporu postanowił, że księgi mają być przeglądnięte, bo wtedy chodzi o stwierdzenie pewnych faktów, a więc o dowód, a tego nie można prowadzić bez współudziału sądu.

[15]) Przeglądnięcie ksiąg można nakazać także po zwinięciu przedsiębiorstwa, co odnośnie spółki jawnej wynika z art. 139 § 3, a jeżeli księgi jeszcze istnieją, nawet po upływie lat dziesięciu (art. 56).

DZIAŁ VI.

Pełnomocnicy handlowi.

Art. 60.

Prokury[1]) może udzielić[2]) tylko kupiec rejestrowy[3]) przez piśmienne oświadczenie.[4])[5])[6])[7])[8])

[1]) Prokura jest pełnomocnictwem, co wynika z napisu do działu VI, a także z brzmienia art. 61, do prokury należy więc w braku przepisów odrębnych stosować przepisy art. 93 i nast. k. z. o przedstawicielstwie.

[2]) Prokurentem może być każda osoba zdolna do działania, nie jest zaś konieczną zdolność do zaciągania zobowiązań; także upadły może być prokurentem, bo ograniczenie jego dotyczy tylko majątku, wchodzącego w skład masy upadłości. Prokurentem może być komandytarjusz (art. 152 § 1), lub spólnik cichy, nie może zaś być nim spólnik jawny, wyłączony od prawa reprezentowania, bo tego prawa nie można ograniczyć, a do tegoby doszło, gdyby spólnika jawnego, nie posiadającego prawa reprezentacji, można było ustanowić prokurentem.

[3]) Prokury może udzielić tylko kupiec rejestrowy i to albo sam, albo przez ustawowego zastępcę, a według art. 39 ust. 2 ustawy o spółdzielniach „spółdzielnia nie może udzielać prokury"; prokura, jakiejby udzielił kupiec nierejestrowy albo spółdzielnia, nie jest całkiem pozbawiona mocy prawnej, należy ją

bowiem uważać za pełnomocnictwo ogólne (art. 95 §§ 1 i 2 k. z.). Prokury nie można udzielić w czasie likwidacji, co wyraźnie stanowi ustawa odnośnie spółki jawnej, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnej (art. 134, 273, 454). Prokury nie może też udzielić zarządca masy upadłości, bo w przypadku upadłości nie ma się prowadzić przedsiębiorstwa, lecz należy je zlikwidować; nie odnosi się to do postępowania układowego, bo wtedy prokura istnieje nadal i może być udzielona, chociaż tylko za zgodą zarządcy układowego. W razie wdrożenia zarządu przymusowego prokury nie można udzielić, gdyż zarząd należy do zarządcy, którego uprawnienia nie idą tak daleko, jak uprawnienia prokurenta. Jeżeli w toku przewodu spadkowego prowadzi się dalej przedsiębiorstwo, można ustanowić prokurę, ale ma to uczynić zarządca spadku lub wszyscy spadkobiercy.

[4]) Pisemne oświadczenie jest potrzebne tylko do udzielenia prokury, nie jest zaś potrzebne pisemne przyjęcie prokury.

[5]) Prokury można udzielić nietylko przez oświadczenie, że się jej udziela, lecz także przez oświadczenie, że się kogoś ustanawia prokurentem, albo przez inne podobne oświadczenie, jak np. że się kogoś upoważnia do składania oświadczeń w charakterze prokurenta, do podpisywania „per procura" i t. p., nie podobna jednak przyjąć prokury, gdy żadne wyrażenie nie przemawia za istnieniem tego rodzaju stosunku, nie wystarcza więc oświadczenie, że się nadaje moc działania w najszerszym zakresie i t. p.

[6]) Z tego, że według art. 60 prokury można udzielić przez pisemne oświadczenie, nie można wnosić, iż także ustne udzielenie prokury jest skuteczne. Wprawdzie w art. 60 brak sankcji nieważności dla niezachowania formy pisemnej, zaczem po myśli art. 110 k. z., który stosować należy także w sprawach zobowiązań, wypływających z kodeksu handlowego, należałoby przyjąć, że odnośnie udzielenia prokury tylko dowód ze świadków jest niedopuszczalny, o ile nie zachodzą warunki, wymienione w art. 283 k. p. c., ale z art. 96 § 1 k. z. wynika, że także prokury pod nieważnością nie można udzielić inaczej, jak tylko na piśmie; jeżeli bowiem udzielenie ogólnego pełnomocnictwa powinno pod nieważnością nastąpić na piśmie, to tem bardziej odnosi się to do prokury, nie można zaś stosować art. 528 § 1, który odnośnie czynności handlowych wyklucza stosowanie przepisów kodeksu zobowiązań o formie pisemnej, gdyż przepis ten według swego brzmienia dotyczy jedynie dokumentów dowodowych, a ponadto warunkiem jego zastosowania jest, aby czynność była obustronnie handlową, co tu nie zachodzi, gdyż czynnością handlową jest udzielenie prokury, ale nie jej przyjęcie.

[7]) W przedsiębiorstwie, którego przedmiotem jest pozbywanie nieruchomości, udzielenie prokury musi nastąpić w formie aktu notarjalnego (art. 82 § 3 pr. o notar.), bo prokurent ma

w tym wypadku, mimo przepisu art. 61 § 2, moc sprzedawania nieruchomości, jako pełnomocnictwo, uprawniające do tej czynności, należy więc prokury udzielić w formie, w jakiej takie pełnomocnictwo może być udzielone.

[8]) O udzieleniu prokury w spółce jawnej por. art. 84 § 1, 95 § 1, w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością art. 201 § 6, w spółce akcyjnej art. 370 § 3.

Art. 61.

§ 1. Prokura upoważnia do wszystkich czynności sądowych[1]) i pozasądowych, jakie są związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa zarobkowego.[2])[3])

§ 2. Do zbycia przedsiębiorstwa, wydzierżawienia i ustanowienia na niem prawa użytkowania[4])[5]) oraz do zbywania i obciążania nieruchomości potrzeba wyraźnego upoważnienia.[6])[7])[8])[9])[10])

§ 3. Nie można ograniczyć prokury ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich.[11])[12])[13])[14])

[1]) Doręczenie pozwu prokurentowi jest skuteczne tylko wtedy, gdy sprawa dotyczy przedsiębiorstwa zarobkowego, nie zaś gdy nie ma z niem nic wspólnego. Prokura zastępuje także pełnomocnictwo procesowe, ale jest od niego obszerniejsza; prokurent powinien przy pierwszej czynności procesowej wykazać swoje umocowanie (art. 89 k. p. c.) bądź przez złożenie wyciągu z rejestru handlowego, bądź też przez dołączenie innego dokumentu, stwierdzającego udzielenie mu prokury. Pod czynności sądowe, o których mowa w art. 61 § 1, nie podpadają czynności rejestrowe, gdyż do tych potrzebne jest osobne pełnomocnictwo (art. 15 § 2).

[2]) Prokurent może skutecznie dokonywać nietylko tych czynności, jakie są związane z przedsiębiorstwem handlowem, odnośnie którego udzielono mu prokury, lecz także innych czynności, które związane są z jakiemkolwiek przedsiębiorstwem handlowem, czy to tego samego, czy też innego rodzaju; nie może zaś prokurent dokonywać czynności, które nie pozostają w związku z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa, nie może więc dla prywatnych celów kupca zakupywać przedmiotów, np. drogocennych obrazów, kosztowności i t. p., chyba że kupiec prowadzi niemi handel, zawierać umów o najem mieszkania, o świadczenie usług osobistych i t. p. Przepis, że prokurent jest uprawniony do wszystkich czynności, jakie są związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa zarobkowego, odnosi się nietylko do czynności pozasądowych, lecz także do czynności sądowych, bo słowa: „jakie i t. d....“ biorą wzgląd na wszystko, co poprzód jest przytoczone. Proku-

rent nie może ani udzielić prokury, ani nie może odwołać prokury, udzielonej innej osobie (art. 63, 84 § 1).

[3]) W ustawie brak przepisu co do tego, jak prokurent ma podpisywać firmę; nie można więc przyjąć żadnego ograniczenia i sposób podpisywania należy pozostawić postanowieniu stron (art. 65 § 3), a w braku tegoż zwyczajowi handlowemu; prokurent może więc podpisywać „per procura", „p. p.", „jako prokurent" i t. p.

[4]) Por. art. 39 § 1.

[5]) Prokurenta ustanawia się dla prowadzenia przedsiębiorstwa, i to też tłumaczy dlaczego nie jest on uprawniony do zbycia lub wydzierżawienia przedsiębiorstwa, albo ustanowienia na niem użytkowania, gdyż wskutek tego zaprzestaje się prowadzenia przedsiębiorstwa; prokurent nie może też zwinąć przedsiębiorstwa, a nie można też przyjąć, by mógł z inną osobą zawrzeć umowę spółki co do przedsiębiorstwa, bo taki akt równy jest częściowemu zbyciu, nie jest też uprawniony do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości kupca, którego jest prokurentem, bo upadłość może doprowadzić do zaprzestania prowadzenia przedsiębiorstwa.

[6]) Za nieruchomości należy uważać także przedmioty, którym ustawa nadaje charakter prawny nieruchomości.

[7]) Ograniczenie prokury odnośnie zbywania i obciążania nieruchomości dotyczy tych nieruchomości, w których prowadzi się przedsiębiorstwo lub które są związane z przedsiębiorstwem, bo co do innych brak uprawnienia prokurenta nie może ulegać wątpliwości wobec tego, że nie chodzi o czynność, związaną z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa. Mimo przepisu art. 61 § 2 przyjąć jednak należy, że prokurent bez wyraźnego upoważnienia ma prawo sprzedawania nieruchomości w przedsiębiorstwie, którego przedmiotem jest sprzedaż działek gruntowych, w tym bowiem przypadku nieruchomość jest towarem, pozbywanym w danem przedsiębiorstwie, zaczem ograniczenie prokurenta równałoby się niemożności udzielenia prokury; uprawnienie prokurenta do sprzedaży jest zatem możliwe w przedsiębiorstwie, o jakiem mowa, a nie potrzeba uciekać się do domniemania, że w udzieleniu prokury mieści się upoważnienie do sprzedaży nieruchomości.

[8]) Do dokonania czynności, wymienionych w art. 61 § 2, prokurent jest tylko wtedy uprawniony, gdy kupiec wyraźnie nada mu do tego prawo, nie można więc z okoliczności konkludentnych wnosić, by udzielił takiego upoważnienia; upoważnienie musi być nadane w formie aktu notarjalnego, gdy chodzi o zbycie lub obciążenie nieruchomości (art. 96 § 2 k. z. i art. 82 § 3 pr. o not.), gdy zaś chodzi o zbycie przedsiębiorstwa, wydzierżawienie lub ustanowienie na niem użytkowania, pełnomocnictwo nie musi być udzielone na piśmie, bo według ustawy ta

forma nie jest wymagana do ważności umowy, zaczem nie jest też konieczna dla pełnomocnictwa (art. 96 § 2 k. z.).

[9]) Pełnomocnictwo, dotyczące czynności, wymienionych w art. 61 § 2, musi je dokładnie wymieniać, z tego zatem, że upoważniono prokurenta do zbycia nieruchomości, nie wynika jeszcze jego uprawnienie do jej obciążenia, co do tego musi się więc udzielić osobnego upoważnienia. Wyraźnego upoważnienia do czynności, do których prokurentowi brak uprawnienia po myśli art. 61 § 2, nie wpisuje się do rejestru handlowego, i taki wpis byłby bezskutecznym.

[10]) Pod przepis art. 61 § 2 podpada także rozporządzanie hipoteką lub innem prawem hipotecznem, jak użytkowaniem, a więc tak przelew prawa, jak i tegoż wykreślenie z hipoteki; ale bez osobnego upoważnienia jest ono dopuszczalne, jeżeli zabezpieczone prawo pozostaje w ścisłym związku z przedsiębiorstwem, jak np. gdy chodzi o wykreślenie hipoteki dla wierzytelności, które powstały przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, albo gdy chodzi o zezwolenie na wykreślenie z księgi hipotecznej prawa najmu lub dzierżawy, które istnieją w celu prowadzenia przedsiębiorstwa, a które ustają nie z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa, lecz z powodu upływu czasu, przeniesienia przedsiębiorstwa na inne miejsce, albo z powodu, że przedmiot jest dla przedsiębiorstwa zbędny. Przepisu art. 61 § 2 nie można też stosować do zbywania poszczególnych części budynku lub innej nieruchomości, w których mieści się przedsiębiorstwo, chociaż one są przynależnością, jak np. starej maszyny lub innych urządzeń. Nie jest obciążeniem nieruchomości jej wydzierżawienie lub wynajęcie, jakich się dokonuje w normalnych warunkach, natomiast uważać za nie należy zezwolenie na wpis do księgi hipotecznej dzierżawy lub najmu.

[11]) Nie można ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich ograniczać prokury w ten sposób, że prokurentowi nie wolno dokonywać czynności w pewnem miejscu, co do pewnych przedmiotów, w pewnym czasie, lub że może zawierać umowy tylko pod pewnemi warunkami, nie jest więc także skuteczne ustanowienie prokurenta tylko dla pewnego oddziału. Ograniczenie prokury jest skuteczne w stosunku wewnętrznym do kupca, zaczem prokurent, który wbrew ograniczeniu zawarł umowę, odpowiedzialny jest kupcowi za wszelką wskutek tego wynikłą szkodę; z drugiej strony prokurent, który zawarł taką umowę, nie może się powołać na to, że interes nie idzie na rachunek kupca, lecz na jego własny rachunek.

[12]) Ograniczenie prokury jest bezskuteczne nawet wówczas, gdyby osoba, która zawiera z nim umowę, posiadała wiadomość o ograniczeniu, jednak wobec trzeciego jest ograniczenie prokury skuteczne, jeżeli między prokurentem a trzecim zachodzi koluzja, ta jednak zachodzi dopiero wtedy, gdy działający posiadają świadomość tego, iż kupiec jest wskutek czyn-

ności prokurenta narażony na szkodę i ta jest zamierzona, nie wystarcza więc sama tylko wiadomość trzeciego o ograniczeniu prokury.

[13]) Nie stanowi ograniczenia prokury, jeżeli w umowie spółki jawnej, z ograniczoną odpowiedzialnością lub akcyjnej spólnik albo członek zarządu jest uprawniony do reprezentowania łącznie z prokurentem (art. 83 § 2, 199 § 1, 370 § 1), bo wtedy nie prokura jest ograniczona, lecz w umowie mieści się postanowienie, że współudział jednego z uprawnionych może być zastąpiony przez współudział prokurenta.

[14]) Nieograniczalność prokury nie usuwa tych ograniczeń, jakie ustawa nakłada na kupca, którego prokurent ma reprezentować; prokurent nieletniego kupca potrzebuje więc do tych aktów, których zastępca ustawowy nie może sam dokonać, takiego samego zezwolenia, co ustawowy zastępca, a zatem zezwolenia sądowego, gdy ono jest wymagane, bo prokurent jako pełnomocnik nie może mieć dalej idących uprawnień, niż ustawowy zastępca, który udzielił prokury.

Art. 62.

Prokura może być udzielona kilku osobom oddzielnie[1]) lub łącznie[2])[3])[4])[5])[6]); jednakże nawet w przypadku prokury łącznej oświadczenia, zwrócone do kupca, tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednej z osób, łącznie ustanowionych.[7])

[1]) Każdy z kilku samoistnych prokurentów może samodzielnie dokonywać czynności, o których mowa w art. 61 § 1, co odpowiada art. 102 § 2 k. z.

[2]) Bez doniosłości prawnej jest ustanowienie kilku prokurentów w ten sposób, że jeden działać może sam, a inni tylko razem z nim.

[3]) W razie udzielenia łącznej prokury działać muszą wszyscy prokurenci, czynność, dokonana przez jednego z nich, nie jest więc skuteczna; stałe upoważnienie jednego prokurenta przez innych prokurentów, którzy łącznie z nim mają działać, pozbawione jest więc znaczenia, ale zgoda na pewien szczególny akt, który prokurent zdziałał lub ma zdziałać, stanowi współdziałanie, i w tym wypadku akt, dokonany przez jednego, jest skuteczny. W razie, gdy kilku prokurentów musi współdziałać, nie jest konieczne, aby działali równocześnie, możliwem jest więc także późniejsze przystąpienie do oświadczenia, złożonego przez innego lub przez innych, ale tylko wtedy, gdy przystąpienie to nastąpiło w czasie, w którym strona druga jest jeszcze związana ofertą. Konieczność współdziałania kilku łącznie ustanowionych prokurentów odnosi się także do czynności sądowych, w szczególności do udzielenia pełnomocnictwa procesowego, bo

tylko doręczenie może być dokonane do rąk jednej z kilku łącznie uprawnionych osób.

[4]) Ustanowienie łącznej prokury w ten sposób, że jeden ma najpierw swój podpis umieścić, jest bezskuteczne, a tylko wtedy oświadczenie kupca o podobnej treści ma doniosłość, gdy chce tem wyrazić, że w razie, gdy więcej osób otrzymało prokurę, zawsze współdziałać musi pewna osoba z inną lub z innemi, którym udzielono łącznie z nią prokury, zaczem wyłączne działanie innych prokurentów pozbawione jest skutków; jeżeli więc ustanowiono prokurentami osoby A., B., C. i D. z tem, że dwóch ma współdziałać, można skutecznie postanowić, że jednym z działających zawsze musi być A., zaczem działać może A. z B., A. z C., A. z D., nie zaś B. z C., B. z D. lub C. z D.

[5]) Spółka jawna może prokury udzielić także w ten sposób, że do reprezentowania spółki jest uprawniony spólnik łącznie z prokurentem (art. 83 § 2), a umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub statut spółki akcyjnej może zawierać postanowienie, że do reprezentowania jest uprawniony jeden członek zarządu łącznie z prokurentem (art. 199 § 1, 370 § 1), z czego atoli nie podobna wnosić, że w braku odmiennego postanowienia umowy lub statutu, prokurent nie może reprezentować spółki sam, lecz tylko łącznie z jednym członkiem zarządu.

[6]) Nabycie rzeczy lub praw przez jednego z kilku prokurentów, którzy mają działać łącznie, jest ważne i obowiązujące.

[7]) W procesie nie może występować kilku prokurentów, bo prawu procesowemu nie jest znane ograniczenie w tym kierunku, że tylko kilka osób może współdziałać za jedną osobę, to też kilku adwokatów, którym udzielono prokury, nie mogłoby łącznie działać; kilku prokurentów, którzy łącznie mają kupca reprezentować, może jednak udzielić pełnomocnictwa procesowego.

Art. 63.

Prokury nie można przenieść[1]); prokurent jednak może ustanowić pełnomocnika do poszczególnych czynności lub pewnego rodzaju czynności.[2])

[1]) Przeniesienie prokury nie jest dopuszczalne, choćby nawet przy ustanowieniu prokurenta upoważniono go do podstawienia w swoje miejsce innego, gdyż wobec brzmienia art. 63 zdanie 1, nie można stosować przepisu art. 102 § 1 k. z., który dopuszcza, aby pełnomocnik „na swe miejsce podstawił kogo innego, jeżeli ta możność została mu nadana przez pełnomocnictwo, albo wynika z ustawy lub ze stosunku, będącego podstawą pełnomocnictwa".

[2]) Prokurent może ustanowić pełnomocnika tylko do poszczególnych czynności lub pewnego rodzaju czynności, ale nie do prowadzenia całego przedsiębiorstwa (art. 66 § 1), a z art. 61 § 1 nie można wnosić przeciwieństwa wobec brzmienia art. 63 zdanie 2; za tem stanowiskiem przemawia także okoliczność, że pełnomocnik, upoważniony do prowadzenia całego przedsiębiorstwa, mimo ograniczenia, zawartego w art. 66 § 1 zdanie 2, ma daleko idące prawa, przepis art. 63 zdanie 1 byłby więc pozbawiony znaczenia, gdyby dopuszczalne było ustanowienie takiego pełnomocnika, bo wprawdzie przeniesienie prokury byłoby wykluczone, ale byłoby możliwe ustanowienie pełnomocnika o daleko idących uprawnieniach.

Art. 64.

§ 1. Prokura może być w każdej chwili odwołana.[1])[2])

§ 2. Prokura wygasa wskutek ogłoszenia upadłości kupca.[3])[4])[5])

§ 3. Śmierć kupca[6]) ani utrata zdolności jego do działań prawnych nie powoduje wygaśnięcia prokury.[7])[8])

[1]) Wobec dopuszczalności odwołania prokury prokurent nie może się skutecznie powołać na to, że udzielenie prokury nastąpiło w jego interesie, że więc jako pełnomocnictwo jest nieodwołalne (art. 98 k. z.), a przyjąć to należy nawet wtedy, gdy prokury udzielono jako nieodwołalnej np. w celu umożliwienia wierzycielowi prowadzenia przedsiębiorstwa i zaspokojenia wierzytelności, przysługującej mu do kupca, albo w spółce jawnej ustanowiono prokurenta w interesie pewnego spólnika i wbrew przepisowi art. 95 § 2 postanowiono, że inni spólnicy, mający prawo prowadzenia spraw spółki, nie mogą prokury odwołać, lub też prokury udzielono komandytarjuszowi lub spólnikowi cichemu; prokurent nie może więc po odwołaniu prokury ze skutkiem prawnym działać, a sąd rejestrowy nie może wpisać do rejestru wzmianki, że prokura jest nieodwołalna, i w razie odwołania nie może odmówić wykreślenia prokury, lecz musi taką nieodwołalną prokurę na żądanie kupca wykreślić.

[2]) Odwołanie prokury nie pozbawia prokurenta praw z umowy służbowej lub też innej, jak np. z umowy spółki, pożyczki, bo prokurent nie może się wprawdzie domagać, aby go nadal pozostawiono prokurentem, ale nie traci praw z umowy, na podstawie której ustanowiono go prokurentem.

[3]) Zgaśnięcie prokury wskutek upadłości kupca należy wpisać do rejestru i to nietylko wskutek zgłoszenia kupca (art. 65 § 1), lecz także z urzędu (art. 17 § 2); jednak mimo, że zgaśnięcia prokury nie wpisano, trzecia osoba nie może się powoływać na zaufanie do rejestru, bo kupiec nie ma prawa dzia-

łać w upadłości, a tak samo nie może działać ustanowiony przez niego pełnomocnik, jakim jest prokurent, choćby nawet w chwili działania nie posiadał wiadomości o otwarciu upadłości; przepisu art. 23 § 2 nie można więc stosować.

[4]) Prokura, która wygasła, nie odżywa wskutek uchylenia w wyższej instancji orzeczenia sądowego co do otwarcia upadłości.

[5]) Zaprzestanie prowadzenia przedsiębiorstwa powoduje zgaśnięcie prokury, bo prokurenta ustanawia się tylko dla prowadzenia przedsiębiorstwa, a tak samo ma się rzecz w razie likwidacji przedsiębiorstwa, co do której, o ile chodzi o jawną lub komandytową spółkę handlową, spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością i spółkę akcyjną, istnieje wyraźny przepis, że wskutek likwidacji gaśnie ustanowiona prokura (art. 134 zdanie 2, 273 zdanie 2 i 454 zdanie 2); w razie ustanowienia zarządu przymusowego odnośnie przedsiębiorstwa, jeżeli uzna się go za dopuszczalny (art. 652 § 1 k. p. c.) przyjąć należy, że prokura gaśnie, bo zarządca wykonuje wszelkie czynności, a jego uprawnienia nie idą tak daleko, jak uprawnienia prokurenta (art. 777 k. p. c.).

[6]) Ze względu na przepis art. 64 § 3 i 61 § 3 oświadczenie kupca, że udziela prokury tylko na czas swego życia, jest wobec osób trzecich bezskuteczne i w rejestrze handlowym ani nie można tego uwidocznić, ani też sąd w razie śmierci kupca nie może wpisanej prokury wykreślić; tak samo ma się rzecz w razie udzielenia prokury na pewien kalendarzowo oznaczony czas albo pod warunkiem rozwiązującym.

[7]) Jako pełnomocnictwo gaśnie prokura w chwili, gdy prokurent po udzieleniu mu prokury zostaje ograniczony w zdolności do działania (art. 97 § 2 k. z.), jednak zdziałany przez pełnomocnika akt prawny jest skuteczny, chociaż osoba trzecia, która z prokurentem zawarła umowę, wiedziała o tem ograniczeniu, jeżeli kupiec, który prokury udzielił, wiedział o ograniczeniu, ale mając do tego dość czasu, prokury nie odwołał; wobec osób trzecich, które o ograniczeniu zdolności do działania nie wiedziały i polegały na rejestrze handlowym (art. 100 k. z. i art. 23 § 2), jest zaszłe po udzieleniu prokury ograniczenie zdolności do działania bezskuteczne, chociaż kupiec, który prokury udzielił, o ograniczeniu nie wiedział albo, dowiedziawszy się o niem, nie miał czasu odwołać prokury (art. 97 § 2).

[8]) Po zgaśnięciu prokury prokurent obowiązany jest zwrócić kupcowi dokument, którym udzielono mu prokury, może jednak żądać wydania poświadczonego odpisu tego dokumentu (art. 99 k. z.).

Art. 65.

§ 1. Udzielenie[1]) i wygaśnięcie prokury[2]) kupiec powinien zgłosić celem wpisania do rejestru handlowego.[3])[4])

§ 2. Jeżeli prokura jest łączna, okoliczność ta będzie zaznaczona we wpisie.[5])

§ 3. Do zgłoszenia dołączyć należy skreślony wobec sądu albo uwierzytelniony notarjalnie wzór podpisu prokurenta.[6])[7])[8])

[1]) Do zgłoszenia udzielenia prokury jest legitymowany tylko kupiec, a nie prokurent; wynika to nietylko z brzmienia art. 65 § 1, lecz także z tego, że zgłoszenie leży nie w interesie prokurenta, lecz tylko kupca, który udzielił mu prokury.

[2]) Także wygaśnięcie prokury ma zgłosić tylko kupiec, a nie prokurent, chociaż może mu zależeć na tem, aby nadal nie uchodził za pełnomocnika kupca, z którym zawarł stosunek; prokurent może jednak donieść sądowi o zgaśnięciu prokury a sąd może przeciw kupcowi wkroczyć z urzędu z powodu, że nie spełnił obowiązku zgłoszenia wygaśnięcia prokury.

[3]) Sąd może w sposób, przewidziany w art. 17 § 1 zdanie 2 i 3, zmusić kupca do zgłoszenia udzielenia lub wygaśnięcia prokury.

[4]) Kupiec, który po wygaśnięciu, w szczególności odwołaniu prokury udzielił jej tej samej osobie, ma do rejestru handlowego zgłosić wygaśnięcie lub odwołanie prokury oraz ponowne jej udzielenie; jednak mimo, że nie nastąpiło zgłoszenie wygaśnięcia lub odwołania prokury, a zarazem ponownego jej udzielenia, nie można przyjąć, by czynność prokurenta, zdziałana w czasie, kiedy prokury nie posiadał, wobec trzeciego była skuteczna, jeżeli trzeci wiedział o fakcie nieistnienia prokury (art. 23 § 2).

[5]) Nietylko we wpisie, lecz i w ogłoszeniu należy zaznaczyć, że prokura jest łączną; gdyby tego nie zaznaczono, czynność każdego prokurenta jest skuteczna, chyba że się trzeciemu wykaże, że o ograniczeniu posiadał wiadomość (art. 23 § 2).

[6]) Według § 49 Rozp. rej. „przy zgłoszeniu celem wpisania do rejestru handlowego osoby, uprawnionej do zarządzania przedsiębiorstwem kupca rejestrowego, należy załączyć skreślony wobec sekretarza sądu rejestrowego albo uwierzytelniony notarjalnie wzór podpisu tej osoby", a według § 61 L. 4, § 62 L. 5, § 63 L. 5 i § 64 L. 4 „imiona i nazwiska prokurentów oraz rodzaj udzielonej prokury" wpisuje się do rubryki czwartej lub piątej rejestru handlowego.

[7]) Prokurent powinien podpisywać firmę według wzoru, a nie inaczej; kupiec jest jednak wobec trzeciego zobowiązany

na podstawie aktu, zdziałanego przez prokurenta, chociażby akt ten podpisany został inaczej, niż według wzoru.

[8]) Sąd rejestrowy może przeciw prokurentowi postąpić według art. 38 zdanie 1, jeżeli nie podpisuje firmy zgodnie z wzorem; przyjąć to należy, chociaż w powołanym przepisie mowa jest tylko o używaniu firmy w brzmieniu, zgodnem z przepisami działu trzeciego, przepis ten wypowiada jednak zasadę, którą stosować należy także w innych pokrewnych przypadkach.

Art. 66.

§ 1. Pełnomocnictwo, nie będące prokurą, udzielone przez kupca[1])[2]) do prowadzenia bądź całego przedsiębiorstwa, bądź jego części, bądź też do czynności pewnego rodzaju[3]), upoważnia do wszystkich czynności, jakie zazwyczaj wiążą się z poruczonym pełnomocnikowi zakresem działania.[4])[5])[6])[7]) Do przeniesienia w całości otrzymanego pełnomocnictwa[8])[9]), do zbycia przedsiębiorstwa, wydzierżawienia i ustanowienia na niem prawa użytkowania, do zbywania lub obciążania nieruchomości[10]), prowadzenia sporów[11]), zawierania ugód[12]), czynienia zapisów na sąd polubowny[13]), podpisywania weksli i czeków[14]), zaciągania pożyczek potrzeba wyraźnego upoważnienia.[15])[16])[17])[18])

§ 2. Inne ograniczenia pełnomocnictwa są skuteczne wobec osób trzecich jedynie wtedy, gdy osoby te o ograniczeniach wiedziały[19]) lub wiedzieć były powinny.[20])

§ 3. Udzielenie pełnomocnictwa, o którem mowa w zdaniu pierwszem § 1, nie wymaga zachowania formy piśmiennej.[21])

[1]) Pełnomocnictwa w zakresie art. 66 § 1 zdanie 1 może udzielić także kupiec nierejestrowy; upoważnienie nie musi być wyraźnie udzielone, lecz zachodzi ono także wtedy, gdy kupiec toleruje, aby inna osoba w jego imieniu działała, przyjąć więc należy upoważnienie do odbioru pieniędzy, gdy kupiec nie sprzeciwia się inkasowaniu pieniędzy, gdy pewnej osobie zostawia kwity albo blankiety, zaopatrzone jego podpisem, celem wypełnienia kwotą i nazwiskiem płacącego.

[2]) Pełnomocnikiem może być nietylko osoba, pozostająca do kupca w stosunku pracy, lecz także członek jego rodziny, przyjaciel i t. d.

[3]) Art. 66 § 1 zdanie 1 dotyczy dwóch rodzajów pełnomocnictwa, po pierwsze pełnomocnictwa do prowadzenia całego przedsiębiorstwa lub tegoż części, powtóre pełnomocnictwa do czynności pewnego rodzaju, nie odnosi się zaś do pełnomoc-

nictwa, które dotyczy pewnej oznaczonej czynności, bo w tym przypadku wątpliwość co do zakresu upoważnienia powstać nie może.

[4]) Pełnomocnik, upoważniony do czynności pewnego rodzaju, może przedsięwziąć czynności, jakie zazwyczaj wiążą się z oznaczonym zakresem działania; techniczny kierownik nie może więc zawierać interesów, w szczególności zamawiać surowców, kasjer nie jest uprawniony do odbioru zawiadomień o wadach lub do rozwiązania umowy i t. p.; ale ten, kogo upoważniono do zakupna, jest uprawniony do odbioru kupionych towarów i uiszczania za nie ceny kupna, ten, kto ma prawo towary sprzedawać, jest uprawniony do wydania towaru i odbioru ceny kupna za sprzedane towary, do udzielenia opustu z powodu wad jakościowych lub braków ilościowych oraz do ustalenia terminów płatności oraz do ich prolongaty; kto uprawniony jest do odbierania pieniędzy, może uznać rachunki, których dotyczy kwota pobrana, żaden jednak z wymienionych pełnomocników nie jest uprawniony do zrzekania się należności.

[5]) Pełnomocnictwo z art. 66 § 1 może być udzielone nieodwołalnie ze względu na stosunek prawny, będący podstawą pełnomocnictwa (art. 98 k. z.), jakoto wtedy, gdy się go udziela wierzycielowi w tym celu, aby sobie ściągnął należność z wpływów, uzyskanych z prowadzonych interesów.

[6]) Art. 66 § 1 zdanie 1 dotyczy według swego brzmienia tylko pełnomocnictwa do prowadzenia całego przedsiębiorstwa albo oddziału; pełnomocnik, który takie pełnomocnictwo otrzymał, może zatem dokonywać czynności, jakie zazwyczaj wiążą się z prowadzeniem przedsiębiorstwa tego rodzaju albo tego oddziału, w którym jest zajęty, a czynność nie potrzebuje szczególnego pełnomocnictwa, choćby według kodeksu zobowiązań dla takiej czynności lub tego rodzaju czynności było ono wymagane, może więc nająć lokal, przyjmować i wydalać personel, sprzedawać towary, inkasować pieniądze i t. p.; nie jest jednak uprawniony do nadzwyczajnych czynności, a czy czynność jest zwyczajną, jest zawisłe od stosunków danego przedsiębiorstwa, te rozstrzygają więc o tem, czy pełnomocnik jest uprawniony do zawierania ugód, opustu i t. p., czy może odebrać z powrotem rzecz, co do której zastrzeżono prawo własności, lub zrzec się tegoż prawa i zezwolić na odsprzedaż przez nabywcę mimo zastrzeżenia i t. p.

[7]) Pełnomocnictwo do prowadzenia całego przedsiębiorstwa lub tegoż oddziału nadaje daleko idące uprawnienia, nie podobna więc przyjąć, że może być udzielone także inaczej, niż przez wyraźne oświadczenie, że więc zachodzi uprawnienie do prowadzenia przedsiębiorstwa lub oddziału już wtedy, gdy osoba w przedsiębiorstwie zajmuje pewne stanowisko, jak np. wtedy, gdy jest kierownikiem przedsiębiorstwa lub oddziału, gdyż z faktu takiego nie wynika jeszcze, by ją można było uważać

za pełnomocnika, posiadającego uprawnienia, o których mowa w art. 66 § 1 zdanie 1.

[8]) Tylko przeniesienie pełnomocnictwa w całości nie jest dopuszczalne, można je zaś przenieść w części, chociaż tego prawa pełnomocnikowi wyraźnie nie nadano, nie wchodzi więc w zastosowanie przepis art. 102 § 1 k. z.

[9]) Ograniczenia, zawarte w art. 66 § 1 zdanie 2, odpowiadają art. 95 § 1 k. z., w którym mowa o pełnomocnictwie ogólnem, brak jednak w tem ostatniem wzmianki o podpisywaniu czeków.

[10]) Ograniczenie odnośnie zbycia przedsiębiorstwa, wydzierżawienia i ustanowienia na niem użytkowania oraz zbywania i obciążania nieruchomości, jest zrozumiałe, bo według art. 61 § 2 do tych czynności nie jest uprawniony także prokurent, który posiada dalej idące pełnomocnictwo, niż pełnomocnik, uprawniony do prowadzenia całego przedsiębiorstwa lub części albo do czynności pewnego rodzaju.

[11]) Pełnomocnik, uprawniony do prowadzenia całego przedsiębiorstwa lub oddziału, nie może ani wytaczać procesu, ani też przyjmować pozwu, ani w procesie działać jako pozwany, nie może też w imieniu mocodawcy przystąpić do sporu w charakterze interwenjenta ubocznego.

[12]) Pełnomocnik, uprawniony do prowadzenia całego przedsiębiorstwa, nie ma prawa zawierać ugód pozasądowych, bo że nie ma prawa zawierać ugód sądowych, to wynika z tego, że nie ma upoważnienia do prowadzenia sporu.

[13]) Art. 479 k. p. c.

[14]) Z niedopuszczalności podpisywania weksli i czeków wynika, że pełnomocnik bez wyraźnego upoważnienia nie jest uprawniony do ich indosowania, co jest doniosłe odnośnie otrzymywanych rymes.

[15]) Pełnomocnik, uprawniony do prowadzenia całego przedsiębiorstwa, nie może podpisywać firmy tak, jak prokurent; zazwyczaj podpisuje tylko „per", a nie „per procura" lub „p. p.".

[16]) Pełnomocnictwa, uprawniającego do prowadzenia całego przedsiębiorstwa lub oddziału, nie można wpisać do rejestru handlowego, i dlatego nie jest dopuszczalne ustanowienie prokurenta z tem, że może on działać tylko łącznie z pełnomocnikiem, bo wtedy ograniczenie nie będzie widoczne z rejestru handlowego.

[17]) Przepis art. 66 § 1 zdanie 2 odnosi się w pierwszym rzędzie do pełnomocnictwa, upoważniającego do prowadzenia całego przedsiębiorstwa lub też tegoż części, ale należy go stosować także do innych pełnomocnictw; pełnomocnik, którego upoważniono do ściągania wierzytelności, nie ma więc prawa ich dochodzenia przed sądem, zawierania ugód lub czynienia zapisów na sąd polubowny.

[18]) Pełnomocnictwo należy odróżnić od zlecenia, bo pierwsze normuje stosunek zewnętrzny, a więc do osób trzecich, a drugie stosunek wewnętrzny, ale przepisy ustawy, które dotyczą pełnomocnictwa, a więc stosunku do osoby trzeciej, odnieść należy także do zlecenia i przyjąć się powinno, że w braku innej umowy osoba, która otrzymała zlecenie, w stosunku do kupca jest uprawniona tylko do tych czynności, które według ustawy może uskutecznić pełnomocnik.

[19]) Ograniczenia uprawnień, wypływających z przepisu art. 66 § 1 zdanie 1, można dokonać przez umieszczenie go w pisemnym dokumencie, zawierającym uprawnienie do działania, można go dokonać przez wyraźne osobne zawiadomienie o tem tej osoby, z którą pełnomocnik ma zawrzeć umowę, można jednak także skutecznie umieścić ograniczenie w innem piśmie, jakie trzeci otrzymuje, jak np. w drukowanej karcie zamówień, jaką przedkłada się zamawiającemu, albo w wysłanej mu wraz z towarem fakturze drukowanej, zawierającej klauzulę, że do odbioru gotówki nikt nie jest uprawniony, lecz że ona ma być przesłana pocztą lub złożona w banku, że reklamację należy zgłaszać tylko wprost u kupca i t. p.; zasadę art. 66 § 2 należy stosować także do odwołania lub późniejszego ograniczenia pełnomocnictwa (art. 100 k. z.).

[20]) O ograniczeniu pełnomocnictwa powinien wiedzieć trzeci, jeżeli kupiec ograniczenie ogłasza w sposób zwyczajem przyjęty, w szczególności w poczytnych pismach codziennych, albo w pismach fachowych, bo takie pisma kupiec powinien czytać, a zwyczaj handlowy powinien być kupcowi znany, jego rzeczą jest więc wykazać, że go w chwili zawarcia umowy nie znał (art. 500).

[21]) Do udzielenia pełnomocnictwa przez kupca nie jest wymagana pewna forma, może więc ono nastąpić także ustnie, a tylko wtedy, gdy ustawa wymaga zachowania pewnej formy do ważności umowy, należy w tej formie udzielić pełnomocnictwa (art. 96 § 2 k. z.); pełnomocnictwo do prowadzenia całego przedsiębiorstwa albo tegoż części należy jednak uważać za pełnomocnictwo ogólne, zaczem według art. 96 § 1 k. z. powinno być udzielone na piśmie pod nieważnością; nie można tu stosować przepisu art. 528 § 1, bo przepis ten odnośnie czynności handlowych wyklucza stosowanie przepisów kodeksu zobowiązań o formie pisemnej dla celów dowodowych, nie odnosi się więc do przypadków, w których zachowanie formy pisemnej jest wymagane dla ważności, a ponadto ma być uwzględniony tylko wtedy, gdy czynność jest handlową dla obu stron, czego nie podobna przyjąć odnośnie pełnomocnika.

Art. 67.

§ 1. Zasada artykułu poprzedzającego stosuje się także do pełnomocników, których kupiec używa poza swoim zakładem.[1])[2])

§ 2. Jeżeli kupiec pełnomocnika takiego używa do sprzedaży[3]), uważa się go w razie wątpliwości[4]) za upoważnionego do odbioru ceny kupna za towar, który wydaje[5]), do ustanawiania terminów zapłaty w granicach, przyjętych zwyczajem[6])[7])[8])[9])[10])[11])[12])[13])[14])[15]), do odbierania zawiadomień o wadach towaru i oznajmień o pozostawieniu towaru do dyspozycji oraz innych podobnych oświadczeń.[16])

[1]) Pełnomocnikiem, utrzymywanym poza zakładem, jest osoba, zajmująca się zakupnem surowców lub towarów, zbieraniem zamówień na towary, anonsy, lub pozyskiwaniem prenumeratorów na pismo lub wydawnictwo i t. d.; obojętnem jest, czy osoba zajęta jest w tej samej miejscowości, w której znajduje się przedsiębiorstwo, czy też w innej, przepis art. 67 nie odnosi się więc wyłącznie do podróżujących ajentów. Za osobę, zajętą poza zakładem, należy uważać tego, kto przynosi kwit kupca, taka osoba jest więc upoważniona do odbioru potwierdzonej w nim kwoty (art. 221 k. z.).

[2]) Art. 67 § 2 dotyczy osób, które zajmują się sprzedażą towarów poza zakładem, nie odnosi się więc do osób, które przyjmują tylko zamówienia z zastrzeżeniem zatwierdzenia umowy przez kupca; nie odnosi się też do osób, zajętych w zakładzie, o których mowa w art. 68.

[3]) Do czynności, o których mowa w art. 67 § 2, jest uprawniony pełnomocnik tylko wtedy, gdy dotyczą one umowy, jaką sam zawarł, a nie umowy, zawartej czy to bezpośrednio przez kupca, czy też przez osobę trzecią.

[4]) Przepis art. 67 § 2 stosować należy do każdego pełnomocnika, używanego przez kupca do sprzedaży poza zakładem, chociaż nie udzielono mu wyraźnego pełnomocnictwa do poszczególnych czynności, które ustawa wymienia; kupiec może jednak ze skutkiem wobec osób trzecich ograniczyć zakres uprawnień pełnomocnika, co wynika ze słów „w razie wątpliwości", takie ograniczenie jest jednak skuteczne tylko wtedy, gdy w chwili dokonania czynności kontrahent o niem wiedział lub powinien był wiedzieć (art. 100 k. z.).

[5]) Pełnomocnik, upoważniony do sprzedaży poza zakładem, może odebrać cenę kupna za towar tylko wtedy, gdy go wydaje, nie zaś wówczas, gdy jedynie zawiera umowę; ale i do odbioru ceny kupna za wydany towar nie jest uprawniony, jeżeli kupiec co innego zarządził z góry lub po zawarciu umowy, a kupujący o tem wiedział lub powinien był wiedzieć (art. 66

§ 2). Przy odbiorze ceny kupna może pełnomocnik udzielić nieznacznego opustu, jeżeli to jest przyjęte.

[6]) Pełnomocnik nie może dowolnie ustanowić terminu zapłaty, lecz tylko w granicach zwyczaju, np. że zapłata ma się odbyć w całości za pobraniem, za miesiąc po wysyłce lub po odbiorze towaru, że cena kupna ma być zabezpieczona akceptem kupującego lub rymesami i t. p.; bezwarunkowo nie może pełnomocnik ustanawiać terminu zapłaty, przekraczającego przyjęte normy.

[7]) O ustanowieniu terminów zapłaty ceny kupna rozstrzyga zwyczaj w miejscu zawarcia umowy, a nie w siedzibie kupca, chodzi bowiem o uprawnienie osoby, zajętej poza zakładem i dokonującej czynności w rozmaitych miejscowościach.

[8]) Pełnomocnik, jako upoważniony do ustanowienia terminu, może też przyjąć weksel na pokrycie ceny kupna, ale nie w celu zaspokojenia, lecz tylko dla uzyskania zabezpieczenia; nie może przyjąć innego przedmiotu w miejsce zapłaty, może przyjąć czek i przekaz w celu uzyskania gotówki i t. d.; jest to doniosłe w przypadku, gdy pełnomocnik sprzeniewierzy przyjęty przedmiot, gdyż od zakresu jego upoważnienia jest zawisłe, kto ponosi niebezpieczeństwo, czy mocodawca, czy osoba trzecia.

[9]) Jakkolwiek art. 67 § 2 wylicza uprawnienia osoby, którą upoważnia się do sprzedaży, to jednak przyjąć należy, że może się ona także umówić o warunki sprzedaży, a więc, że sprzedaż odbywa się na próbę (art. 339 k. z.), że dostawa ma nastąpić w pewnym czasie, że towar ma mieć pewną jakość, że ma być w pewien sposób wyrobiony lub opakowany i t. p., bo bez tych postanowień często nie podobna zawrzeć umowy sprzedaży; nie można jednak przyjąć, by mogła się umówić o to, że pewien sąd będzie wyłącznie właściwy, jeżeli przez to mocodawca może być narażony na trudności w dochodzeniu roszczenia.

[10]) Do innych czynności, oprócz tych, o jakich mowa w art. 67 § 2, nie jest pełnomocnik upoważniony; podróżujący nie może więc w czasie podróży najmować dla siebie pokoju lub zamawiać jedzenia w imieniu kupca i ten nie odpowiada za zobowiązania pełnomocnika z takiego tytułu, i to ani osobiście, ani nawet towarem, jaki podróżujący ma ze sobą i który znajduje się w gospodzie (art. 544 i 386 k. z.).

[11]) Pełnomocnik, zajęty poza zakładem, a uprawniony do sprzedaży, nie może niczego dokonać po zawarciu umowy, nie ma więc prawa rozwiązać zawartej umowy, a tem bardziej nie może zrzec się roszczenia, nie może udzielić odroczenia zapłaty ceny kupna lub ustanowić odmiennych od poprzód ustalonych terminów zapłaty i t. d.

[12]) Do rozwiązania umowy nie jest uprawniony pełnomocnik, zajęty poza zakładem, choćby ją sam zawarł i był zdania, że zachodzą wady towaru, które uzasadniają rozwiązanie umowy.

[13]) Obowiązki pełnomocnika, zajętego poza przedsiębiorstwem, w szczególności podróżującego, wypływają z umowy; w braku wyraźnych postanowień umowy, przyjąć należy, że ma się starać o odbiorców, o to, by wydatki były nieznaczne, by nie naruszano przepisów celnych lub podatkowych; ma prawo do zwrotu kosztów podróży i to w całości, a więc także za pełne utrzymanie, a nie tylko do nadwyżki ponad kwotę, jakąby musiał wydać w miejscu zamieszkania, i ma prawo do nich, chociażby żadnego interesu nie zawarł, i t. d.

[14]) W ustawie brak przepisu o zakresie uprawnień pełnomocnika, ustanowionego do zakupna towarów; przyjąć należy, że taki pełnomocnik jest uprawniony do odbioru towaru, a bezwarunkowo jest do tego uprawniony, gdy płaci cenę kupna, należną za zakupiony towar (arg. art. 571).

[15]) W ustawie brak przepisu co do uprawnienia osoby, która nie zawiera umowy, ale przynosi i oddaje towar, nie można jednak przyjąć, aby zachodziło w tym wypadku upoważnienie do odbioru ceny kupna, jeżeli osoba, która towar oddaje, nie przynosi kwitu, a nawet nie przedkłada rachunku, wystawionego przez kupca, bo do zakresu działania tego, kto jest posłańcem, nie należy odbiór należności (art. 66 § 1 zdanie 1); jako ogólne prawo zwyczajowe uznać jednak należy, że ten, kto przynosi towar i pokwitowany rachunek kupca lub jego prokurenta albo pełnomocnika, upoważnionego do prowadzenia całego przedsiębiorstwa, jest upoważniony do odbioru ceny kupna za towar, jaki wydaje.

[16]) W art. 67 § 2 końcowe zdanie jest mowa o t. zw. biernem pełnomocnictwie, upoważniającem do odbierania zawiadomień, nie zaś do składania w imieniu kupca oświadczeń, nie może więc pełnomocnik uznać wady za uzasadnioną, zgodzić się na oświadczenie odstąpienia od umowy i t. p.; przyjąć należy, że pełnomocnik jest upoważniony do odbierania zawiadomień tylko co do towaru, który sam sprzedał, a nie co do innego.

Art. 68.

Osobę, czynną za[1]) wiedzą kupca[2]) w lokalu przedsiębiorstwa[3]), przeznaczonym do obsługiwania publiczności[4]), uważa się w razie wątpliwości[5]) za upoważnioną do załatwiania interesów, jakie zazwyczaj[6]) w tego rodzaju przedsiębiorstwach i lokalach są podejmowane.[7])[8])

[1]) Przepis art. 68 należy stosować, gdy osoba jest czynną w przedsiębiorstwie, nie jest jednak konieczne, aby to działo się na podstawie umowy o pracę, zaczem także przyjaciel lub członek rodziny podpada pod pojęcie osoby czynnej w lokalu przedsiębiorstwa, jeżeli kupiec godzi się na świadczenie przez nich usług.

[2]) Osoba jest czynną za wiedzą kupca, jeżeli wykonuje czynności w przedsiębiorstwie, a obojętnem jest, czy dzieje się to stale, czy tylko przejściowo; nie można natomiast uważać za czynną osoby, która chwilowo w lokalu przebywa i nie jest w nim zatrudniona, choćby nawet gdzieindziej była zajęta u kupca.

[3]) Lokal musi służyć celom przedsiębiorstwa, nie musi być jednak stałym; może więc być także przejściowym, jak np. lokal w czasie targów lub wystawy; przez lokal rozumieć należy także plac, na którym obsługuje się publiczność, jak np. skład drzewa.

[4]) Ustawa ma na myśli lokal, przeznaczony do dokonywania czynności handlowych, a oprócz tego wymaga, aby lokal służył do obsługiwania publiczności, takim jest więc tylko lokal otwarty, a więc sklep, skład towarów i t. p., nie jest zaś nim biuro, chociażby znajdowało się obok lokalu.

[5]) „W razie wątpliwości" oznacza, że odmienne zarządzenia należy uwzględnić, jak np. napis, że zapłatę należy uskutecznić przy kasie; jeżeli umieszczono napis, że się kredytu nie udziela, nie można sprzedać inaczej, jak tylko za gotówkę; oznaczenie, że ceny są stałe, nie wskazuje jeszcze na to, że nie można zejść poniżej tychże.

[6]) Ze słowa „zazwyczaj" wynika, że rozstrzyga zwyczaj w miejscu, w którem lokal się znajduje.

[7]) Osoba, zajęta w lokalu, przeznaczonym do sprzedaży towaru, jest uprawniona do odbioru ceny kupna, chyba że jest widocznem, iż do tego ma prawo inna osoba, jak np. zajęta przy osobno umieszczonej kasie; nie zachodzi zaś upoważnienie do odbioru pieniędzy, których nie uiszcza się za wydany towar, lecz za towar, poprzód sprzedany, lub należnych z innego tytułu. Kto w lokalu jest zajęty tylko jako sprzedawca, nie ma jeszcze wskutek tego prawa odbioru dostarczonych towarów, zwłaszcza w większych ilościach, które tylko w osobnym magazynie mogą być przechowane, jest jednak uprawniony do odbioru zwróconego towaru, jeżeli sam go sprzedał, a odbiór był umówiony lub jest przyjęty; jest też uprawniony do zamiany takiego towaru na inny równowartościowy; kto jest zajęty w lokalu, w którym sprzedaje się pewne towary a także przyjmuje się przedmioty do naprawy, jak wyroby jubilerskie, zegarki i t. p., jest uprawniony do ich przyjmowania w wymienionym celu; kto jest zajęty w lokalu, gdzie sprzedaje się futra i przyjmuje się je w celu przechowania na zimę, jest uprawniony do ich przyjmowania i t. p.; kto jest zajęty w magazynie, jest uprawniony do odbioru towaru, jaki się tam dostarcza, a także do wydawania tegoż.

[8]) Upoważnienie ogranicza się do czynności w lokalu, a nie poza nim.

Art. 69.

Jeżeli kupiec[1]) zawiera umowę w imieniu osoby trzeciej, nie mając upoważnienia[2]), albo przekracza zakres upoważnienia[3]), obowiązany będzie, o ile umowy takiej nie potwierdzi osoba, w której imieniu ją zawarto[4])[5])[6])[7]), według wyboru wierzyciela do dopełnienia umowy[8]) albo do odszkodowania.[9])[10])[11])[12])

[1]) Art. 69 dotyczy tylko przypadku, gdy kupiec bez upoważnienia zawiera umowę w imieniu osoby trzeciej, czy to z kupcem czy też niekupcem, nie odnosi się zaś do przypadku, gdy w ten sposób umowę zawiera niekupiec; w przypadku więc, gdy niekupiec zawiera umowę bez uprawnienia, wchodzi w zastosowanie art. 101 § 3 k. z., według którego falsus procurator ma tylko wynagrodzić szkodę, jaką kontrahent jego poniósł przez to, że zawarł umowę w zaufaniu do istnienia pełnomocnictwa, a nie szkodę, poniesioną z powodu tego, że umowy nie wykonano.

[2]) Brak upoważnienia zachodzi także wtedy, gdy udzielono tylko upoważnienia do zbiorowego zastępstwa, a kupiec działa samoistnie, dalej, gdy odwołano upoważnienie albo prawo reprezentowania spółki.

[3]) Zakres upoważnienia przekracza się, gdy zawiera się umowę co do przedmiotu, na który nie rozciąga się upoważnienie.

[4]) Potwierdzenie umowy jest możliwe, nawet po upływie dłuższego czasu, a bezskuteczne jest dopiero wtedy, gdy kontrahent trzeciemu, w którego imieniu działano, wyznaczył odpowiedni termin do potwierdzenia umowy i ten termin minął bezskutecznie (art. 101 § 2 k. z.).

[5]) Przeciwko temu, kto działał bez upoważnienia, można wystąpić z roszczeniem dopiero wtedy, gdy trzeci, w którego imieniu umowę zawarto, odmówił jej zatwierdzenia albo nie udzielił odpowiedzi w zakreślonym mu terminie; nie jest zaś konieczne uprzednie sądowe dochodzenie roszczenia przeciwko zastąpionemu, lecz można w procesie przeciwko działającemu wykazać brak upoważnienia.

[6]) Kto wiedział o braku upoważnienia, albo o jego przekroczeniu, nie może wystąpić z roszczeniem do tego, kto działał za innego, choćby działający wiedział o braku uprawnienia.

[7]) Jeżeli zastąpiony zatwierdza umowę w całości, a nie tylko w części, trzeci nie może domagać się od tego, kto działał, czy to dopełnienia umowy, czy też odszkodowania, i także wtedy nie może tego żądać, gdy działający ze swojej strony uzupełnia świadczenie, jak np. przy przekroczeniu upoważnienia co do ceny kupna; z drugiej strony zastąpiony w razie przekro-

czenia upoważnienia nie może odmówić dopełnienia, jeżeli trzeci zrzeka się praw, które wypływają z przekroczenia.

[8]) Dopełnienie umowy polega na tem, że działający bez upoważnienia lub przekraczający je ma świadczyć to, do czego w myśl umowy byłby zobowiązany zastąpiony w razie istnienia upoważnienia; od niekupca nie można tego żądać. Trzeci, który żąda dopełnienia umowy musi ze swojej strony świadczyć to, o co się umówiono, i przeciwko niemu są dopuszczalne wszelkie zarzuty, jakieby mógł zgłosić zastąpiony, w szczególności co do jakości towaru.

[9]) Odszkodowanie polega na tem, że od działającego bez upoważnienia żądać można tego, co utracono z powodu, że umowa nie została dopełnioną, a więc tak straty rzeczywistej, jak i korzyści, której można się było spodziewać (art. 157 § 1 k. z.); jeżeli bez upoważnienia działa niekupiec, można żądać tylko negatywnego odszkodowania.

[10]) Wierzyciel może żądać albo dopełnienia umowy, albo odszkodowania, ale nie może domagać się jednego i drugiego, choćby nawet wina zachodziła po stronie tego, kto działał; dokonany przez kontrahenta wybór wiąże trzeciego, jeżeli żądał odszkodowania, nie może więc później żądać dopełnienia umowy, nie jest zaś wiążący w razie, jeżeli żądał dopełnienia umowy, a ono okazuje się niemożliwem, może więc w tym wypadku później domagać się odszkodowania.

[11]) Roszczenie o wykonanie umowy jest rodzajem odszkodowania, i dlatego ulega przedawnieniu tak, jak takie roszczenie (art. 283 k. z.).

[12]) Roszczeń, o których mowa w art. 69, można dochodzić bez względu na to, czy ten, kto bez upoważnienia działał imieniem innego, ponosi winę w tem, że występował jako pełnomocnik; jeżeli zaś imieniem innej osoby działał niekupiec, wówczas wymogiem roszczenia wobec tego, kto działał, jest jego wina.

DZIAŁ VII.

Kupiec jednoosobowy.

Art. 70.

§ 1.[1]) Gdy chodzi o jednoosobowego kupca rejestrowego, podlegają wpisowi do rejestru: imię i nazwisko kupca[2]), firma, siedziba[3]), przedmiot przedsiębiorstwa[4]) i okoliczności, dotyczące zdolności kupca do działań prawnych, jak również zmiany powyższych danych.[5])[6])[7])

§ 2. Do zgłoszenia obowiązany jest kupiec.[8]) Do zgłoszenia dołączyć należy skreślony wobec sądu albo uwierzytelniony notarjalnie wzór podpisu kupca.[9])[10])[11])[12])[13])

[1]) Art. 27.

[2]) Według § 61 L. 3 Rozp. rej. imię i nazwisko kupca jednoosobowego wpisuje się do trzeciej rubryki rejestru, a tak samo imię i nazwisko dzierżawcy lub użytkownika.

[3]) W art. 70 § 1 chodzi o siedzibę przedsiębiorstwa, a nie o miejsce zamieszkania kupca, bo to jest w obrocie handlowym obojętne (por. art. 190 § 2 i 191 §§ 1 i 2 k. z.), chociaż czasami używa się wyrazu siedziba na oznaczenie zamieszkania osoby fizycznej (art. 26 k. p. c.); jeżeli więc ustawa używa wyrażenia siedziba, to nie ma na myśli zamieszkania kupca, lecz miejsce, w którem znajduje się jego przedsiębiorstwo, a tak ma się rzecz w szczególności w art. 576, gdzie mowa o siedzibie ajenta, i w art. 686 § 2, gdzie mowa o siedzibie kupca, który zawarł umowę ze spólnikiem cichym. Siedzibą przedsiębiorstwa jest zaś miejsce, gdzie prowadzi się zarząd, a nie to, gdzie się wyrabia towary lub przyjmuje je do przerobienia lub obrobienia, gdzie się znajduje magazyn, skład i t. p. Kupiec jednoosobowy może mieć jedno przedsiębiorstwo o kilku siedzibach, a także kilka przedsiębiorstw z tą samą lub różną siedzibą, jednak to samo przedsiębiorstwo nie może mieć kilku równorzędnych siedzib, lecz jedna siedziba musi być główną, a inne ubocznemi (art. 25 i 36), jeżeli bowiem są równorzędne, istnieje kilka przedsiębiorstw, całkiem od siebie niezawisłych.

[4]) Firmę, siedzibę i przedmiot przedsiębiorstwa wpisuje się według § 61 L. 2 Rozp. rej. do drugiej rubryki rejestru. W razie potrzeby należy obok miejscowości, w której znajduje się przedsiębiorstwo, podać także ulicę i numer domu, bo tylko wtedy siedziba będzie dokładnie określoną.

[5]) Rozp. rej. stanowi w § 53: „Co do zdolności kupca jednoosobowego do działań prawnych, należy zgłosić do rejestru handlowego następujące dane: 1) okoliczności, dotyczące zdolności kupca do działań prawnych, jako to: upoważnienie małoletniego do prowadzenia handlu, upełnoletnienie, ubezwłasnowolnienie, ograniczenie zdolności do działań prawnych; 2) imię i nazwisko przedstawiciela kupca, ograniczonego w zdolności do działań prawnych, lub osoby, której współdziałanie jest konieczne dla uzupełnienia zdolności prawnej kupca, a jeżeli został ustanowiony pełnomocnik do prowadzenia przedsiębiorstwa kupca, nie posiadającego pełnej zdolności do działań prawnych, to również jego imię i nazwisko; zakres uprawnień tych osób; 3) zmiany powyższych danych"; okoliczności te wpisuje się według § 61 L. 5 Rozp. rej. do piątej rubryki rejestru.

[6]) Sąd powinien kupca zmusić, aby w zgłoszeniu podał okoliczności, o których mowa w art. 70 § 1; w razie niezdol-

ności kupca do działań prawnych, zgłoszenia ma dokonać jego ustawowy zastępca, i tego należy zmusić do zgłoszenia (art. 17 § 1 zdanie 2 i 3).

[7]) Zaniechanie zgłoszenia zmiany w rejestrze powoduje skutki, o których mowa w art. 23 § 1 i 2; żadnych jednak niekorzystnych skutków nie powoduje zaniechanie wpisu do rejestru okoliczności, dotyczących zdolności kupca do działań prawnych (art. 23 § 2 zdanie 2), czynności, przez takiego kupca dokonane, są więc bezskuteczne, choćby trzeci działał w zaufaniu do rejestru.

[8]) Mimo, że ustawa mówi, iż do zgłoszenia zobowiązany jest kupiec, nie musi on tego uskuteczniać osobiście, bo przeciw temu przemawia art. 15 § 2; do zgłoszenia potrzeba jednak osobnego pełnomocnictwa, do tego upoważniającego, a prokura nie wystarcza, gdyż prokurent jest uprawniony do prowadzenia przedsiębiorstwa i dokonywania czynności, w związku z tem pozostających, ale nie może w sądzie działać tam, gdzie chodzi o czynności ewidencyjne, odnoszące się do przedsiębiorstwa.

[9]) Jeżeli kupiec nie umie pisać, a więc jest analfabetą, lub nie może pisać z powodu ułomności fizycznej, odpada potrzeba dołączenia wzoru podpisu, nie można zaś stosować przepisu art. 113 k. z., bo przepis ten odnosi się tylko do oświadczeń woli, a złożenie w sądzie wzoru podpisu nie jest oświadczeniem woli.

[10]) Wzór podpisu ma dołączyć ustawowy zastępca, jeżeli kupiec nie ma zdolności do działania.

[11]) Firmę może kupiec podpisywać w sposób dowolny, a więc albo w ten sposób, że całe jej brzmienie wypisze, albo też że pod brzmieniem, wypisanem lub stampilią wyciśniętem, umieści swój podpis pełnem imieniem i nazwiskem lub też w skróceniu, zawsze jednak z podpisu musi być widocznem, jak firma opiewa, zaczem nie jest dopuszczalne wypisanie firmy w sposób, który co do brzmienia wprowadzić może w błąd; nie jest np. dopuszczalne, by część brzmienia firmy wyciśnięta była stampilią a nazwisko, względnie imię i nazwisko skreślone było własnoręcznie; firmy „Skład artykułów chemicznych J. Schwartz" nie można więc w ten sposób podpisywać, by pod słowami, wyciśniętemi stampilią: „Skład artykułów chemicznych" mieścił się własnoręczny podpis: „J. Schwartz", bo wtedy z powodu możliwie nieczytelnego podpisu brzmienie firmy byłoby niepewne.

[12]) Tylko według wzoru powinien kupiec podpisywać firmę, w razie więc, gdyby tego nie czynił, sąd rejestrowy powinien przeciwko niemu wkroczyć (art. 38).

[13]) Kupiec, nietylko jednoosobowy, ma obowiązek zgłosić do rejestru handlowego nietylko rozpoczęcie prowadzenia przedsiębiorstwa, lecz także zwinięcie tegoż.

Art. 71.

Mężatka, która prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe za zgodą męża[1)2)3)4)5)], odpowiada za zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu tego przedsiębiorstwa[6)], także tym majątkiem, na którym mężowi z mocy prawa[7)] lub umów małżeńskich służy prawo zarządu i użytkowania lub inne uprawnienia, i to bez względu na te uprawnienia.[8)] Odpowiedzialność ciąży również na majątku wspólnym, o ile spólność majątkowa istnieje za życia małżonków.[9)10)11)12)13)]

[1)] Do prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego mężatka nie potrzebuje zgody męża (art. 12) i prowadzenia tegoż wbrew woli męża nie można uważać za bezprawne; jeżeli jednak mąż nie udzielił zgody na prowadzenie przez żonę przedsiębiorstwa zarobkowego, wierzyciele, których należności powstały przy prowadzeniu tegoż, nie mogą żądać zaspokojenia z majątku, na którym mężowi z ustawy lub z umowy służą uprawnienia. W razie zaś gdy mąż zgodził się na prowadzenie przez żonę przedsiębiorstwa zarobkowego, wierzyciele mogą szukać zaspokojenia z majątku żony bez względu na prawa męża, wypływające z ustawy lub z umowy majątkowo-małżeńskiej, a obojętnem jest, czy te prawa są rzeczowe, czy też obligacyjne.

[2)] Wierzyciele, których należności powstały przy prowadzeniu przez żonę przedsiębiorstwa, mogą się zaspokoić z majątku, o którym mowa w art. 71, tylko wtedy, gdy mąż objawił zgodę, czy to „słowami i powszechnie przyjętemi znakami", czy też „takiem zachowaniem się, które w danych okolicznościach nie budzi wątpliwości co do treści oświadczenia" (art. 29 k. z.); nie można przyjąć zgody męża, gdy nie posiada on żadnej wiadomości o tem, że żona prowadzi przedsiębiorstwo, w szczególności z powodu, że jest nieobecny.

[3)] Wierzyciel, który dąży do zaspokojenia swojej należności z majątku, wymienionego w art. 71, ma wykazać, że mąż udzielił zgody na prowadzenie przedsiębiorstwa przez żonę, na nim więc spoczywa ciężar dowodowy, a tylko wtedy ciąży on na mężu, gdy żona jest kupcem rejestrowym, a do rejestru nie wpisano wzmianki o sprzeciwie męża (art. 72 § 2).

[4)] Przepis art. 71 odnosi się tak do przypadku, gdy mężatka jest kupcem rejestrowym, jak i do przypadku, gdy jest kupcem nierejestrowym; jeżeli jednak jest kupcem rejestrowym, brak zgody męża nie stoi na przeszkodzie zaspokojeniu wierzytelności, powstałej przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, z majątku, w art. 71 wymienionego, jeżeli mąż nie uzyskał wpisania do rejestru wzmianki o swoim sprzeciwie (art. 72 § 1), albo nie wykaże, że wierzyciel posiadał wiadomość o jego sprzeciwieniu się (art. 72 § 2).

[5]) Przepis art. 71 nie dotyczy przypadku, gdy mężatka, rozłączona od stołu i łoża, prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe, bo w chwili, gdy doszło do prawomocności sądownie wyrzeczonej rozłąki, mąż nie ma wpływu na działalność żony, i dlatego sprzeciwienie się jego jest pozbawione mocy, wskutek czego wierzyciele żony nie mogą domagać się zaspokojenia z majątku, o którym mowa w art. 71; jeżeli jednak żona prowadziła przedsiębiorstwo przed prawomocnością rozłąki i prowadzi je nadal i potem, a mąż przed rozłąką zgodził się na prowadzenie przedsiębiorstwa przez żonę, tylko ci wierzyciele mogą żądać zaspokojenia bez względu na uprawnienia męża, których należności poprzód powstały, a nie ci, którzy nabyli roszczenia w czasie, kiedy sprzeciwienie się męża byłoby pozbawione wszelkiej doniosłości, a zatem po prawomocności orzeczenia o rozdziale od stołu i łoża.

[6]) Art. 71 dotyczy tylko wierzycieli, którym przysługują roszczenia, związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa przez żonę, a obojętnem jest, czy należności powstały z umów, przez żonę zaciągniętych, czy z innego tytułu; prowadzenie przedsiębiorstwa zachodzi także wtedy, gdy żona uczestniczy w jawnej spółce handlowej albo też komandytowej, nie zaś wówczas, gdy jest komandytarjuszem, chociaż w tym przypadku jest kupcem (art. 147 § 2), dalej, gdy jest cichą spólniczką albo posiada udział w spółce z ogr. odp., gdy jest prokurentem, członkiem zarządu lub rady nadzorczej spółki akcyjnej lub spółki z ogr. odp. i t. p.; za zobowiązania, nie wypływające z prowadzenia przedsiębiorstwa, nie odpowiada zatem majątek, wymieniony w art. 71, i ten przepis nie odnosi się do wierzytelności, pochodzących z aktów, zdziałanych przez żonę w jej życiu prywatnem, jak np. z tytułu nabycia urządzenia domowego, ubrania, kosztowności i t. p., dalej z działalności, wprawdzie nie prywatnej, ale nie pozostającej w związku z przedsiębiorstwem, jak np. gdy żona, jako członek zarządu lub rady nadzorczej, jest odpowiedzialna za zaniedbanie obowiązków i t. p.

[7]) Z mocy ustawy przysługuje mężowi prawo zarządu i użytkowania majątku żony (art. 192 i nast. kod. cyw. Król. Polsk., §§ 1363, 1373 i nast. Kod. cyw. niem.), albo tylko prawo zarządu, przyczem — dopóki żona temu się nie sprzeciwi — mąż nie jest obowiązany do składania rachunków z dochodów jej majątku (§ 1238 austr. kod. cyw.); mąż, który mimo swego prawa użytkowania, zgodził się na prowadzenie przez żonę przedsiębiorstwa zarobkowego, nie może sprzeciwić się zaspokojeniu wierzytelności, powstałych przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, a jeżeli prowadził tylko zarząd, jak według prawa austrjackiego, ma wierzycielom wydać zwyżkę dochodów ponad wydatki, chociaż żona przeciw sprawowaniu przez niego zarządu nie wystąpiła.

[8]) Małżonkowie mogą w drodze umowy zmienić system

ustawowy (por. art. 207 i nast. k. c. Król. Polsk.), można więc na rzecz męża ustanowić posag z tem, że staje się on jego właścicielem (§ 1227 austr. kod. cyw.), albo tylko użytkownikiem, a w tym przypadku wierzyciel żony może żądać zaspokojenia z majątku, który przeszedł na własność męża, jeżeli zaś mężowi służy na posagu tylko użytkowanie (§ 1228 austr. kod. cyw.), może żądać jedynie zaspokojenia z pierwszeństwem przed użytkowaniem męża.

[9]) Wspólność majątkową mogą małżonkowie ustanowić umową małżeńską (art. 226 i nast. k. c. Król. Polsk., §§ 1233 i nast. austr. k. c. i §§ 1437 i nast. k. c. niem.), w tym przypadku majątek wspólny męża i żony odpowiada wierzycielom bez względu na to, czy chodzi o spólność ogólną, czy też szczególną, a więc obejmującą tylko majątek istniejący w chwili zawarcia małżeństwa, albo tylko przyszły (por. §§ 1519 i nast. k. c. niem.).

[10]) Wierzycielom przysługuje prawo zaspokojenia z majątku żony bez względu na prawa męża oraz z majątku wspólnego, bez względu na to, czy w chwili powstania należności posiadali wiadomość o prawach męża.

[11]) Wierzyciel, któremu przysługuje prawo zaspokojenia z majątku żony bez względu na prawa męża, może z tego majątku prowadzić egzekucję; jeżeli więc mąż znajduje się w posiadaniu przedmiotu majątkowego lub też jest za właściciela wpisany do księgi gruntowej, względnie hipotecznej, należy przeciwko niemu wytoczyć powództwo o zezwolenie na prowadzenie egzekucji, bo tytuł egzekucyjny, uzyskany przeciwko żonie, nie nadaje jeszcze prawa do egzekucji; jeżeli zaś mężowi przysługują prawa rzeczowe na nieruchomości żony, wierzyciel może w drodze powództwa domagać się, aby orzeczono, że mu przysługuje pierwszeństwo w zaspokojeniu przed prawami męża, i może też przy podziale sumy, uzyskanej z egzekucji, dochodzić swego prawa pierwszeństwa.

[12]) Przepis art. 71 nie wyklucza stosowania domniemania, o którem mowa w art. 217 zdanie 1 k. c. Król. Polsk. i § 1237 zdanie 2 austr. k.c., a mianowicie, że dorobek uważa się jako pochodzący od męża, bo domniemanie to normuje jedynie ciężar dowodowy na korzyść męża, ale nie nadaje mu żadnych praw materjalnych.

[13]) Mąż może cofnąć udzielone zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa przez żonę, a wtedy majątek, wymieniony w art. 71, nie odpowiada za zobowiązania, później zaciągnięte; do skuteczności cofnięcia zezwolenia jest potrzebne ogłoszenie tegoż, jeżeli bowiem to nie nastąpi, należy wierzyciela chronić w zaufaniu do udzielonej przez męża zgody.

Art. 72.

§ 1. Jeżeli mężatka jest kupcem rejestrowym[1]), mąż może żądać[2]) wpisania do rejestru wzmianki, iż żona prowadzi przedsiębiorstwo bez jego zgody.[3])[4])

§ 2. Nie może on powoływać się na brak zgody w stosunku do wierzycieli, będących w dobrej wierze, których roszczenia, związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa przez żonę, powstały przed wpisem powyższej wzmianki.[5])[6])[7])[8])

§ 3. Jeżeli przedsiębiorstwo mężatki ma oddziały, rozstrzyga wpis w rejestrze zakładu głównego.[9])[10])

[1]) Art. 72 § 1 mówi o kupcu rejestrowym, ale widocznie chodzi o kupca zarejestrowanego, bo wpisanie wzmianki do rejestru nie jest możliwe przed zarejestrowaniem, a mąż nie może zgłosić firmy żony do rejestru handlowego (art. 6 i 70 § 2).

[2]) O wpis prosić może tylko mąż, a nie żona; nie wpisuje się wzmianki, jeżeli mężatka jest komandytarjuszem (art. 147 § 2).

[3]) Wpis wzmianki o braku zgody męża należy ogłosić (art. 22).

[4]) Wzmiankę, że mężatka, będąca kupcem jednoosobowym lub spólnikiem jawnym, prowadzi przedsiębiorstwo bez zgody męża, wpisuje się w rubryce piątej rejestru.

[5]) W razie, gdy wzmianki o sprzeciwieniu się męża jeszcze nie wpisano, zaspokojenie z majątku, o którym mowa w art. 71, jest niedopuszczalne tylko wtedy, gdy wierzyciel wiedział o braku zgody męża; wykazać ma to mąż w chwili, gdy wierzyciel żąda zaspokojenia z majątku żony bez względu na jego prawa lub z majątku wspólnego, a dowód będzie dostarczony, gdy wierzycielowi w chwili powstania jego należności było wiadomem, że mąż zgłosił już w sądzie rejestrowym wniosek o wpis wzmianki, albo gdy publicznie ogłosił, że żonie nie zezwolił na prowadzenie przedsiębiorstwa.

[6]) Wobec brzmienia art. 72 § 2 przyjąć należy, że o dopuszczalności zaspokojenia wierzytelności z majątku, o którym mowa w art. 71, rozstrzyga chwila wpisu wzmianki do rejestru, a nie chwila ogłoszenia (art. 22), wskutek czego wierzyciel, którego należność powstała po wpisie, ale przed ogłoszeniem, mimo, iż nie wiedział i wiedzieć nie mógł o sprzeciwieniu się męża, nie może żądać zaspokojenia z majątku żony bez względu na prawa męża, względnie z majątku wspólnego.

[7]) Według art. 72 wpisuje się tylko wzmiankę o braku zgody męża, nie wpisuje się natomiast treści uprawnień męża; według art. XXVI. przep. wprow., który dotyczy obszaru mocy obowiązującej kodeksu cywilnego niemieckiego, można uskutecznić wpis okoliczności, dotyczących stosunków majątkowych

małżeńskich, i dopiero ten wpis jest skuteczny wobec wierzycieli żony.

[8]) Przepisu art. 72 §§ 1 i 2 nie podobna stosować do przypadku, gdy małżeństwo zostało rozłączone od stołu i łoża, chociaż więc mąż nie żądał wpisania do rejestru wzmianki, iż żona prowadzi przedsiębiorstwo bez jego zgody, nie naraża się on na skutki, wymienione w art. 71; ze stanowiska, że mąż powinien zgłosić wzmiankę także w razie rozdziału od stołu i łoża, powinno być obojętne, który z małżonków ponosi winę i jakie skutki majątkowe spowodowało rozłączenie.

[9]) Por. art. 25 § 4.

[10]) Wpis wzmianki o sprzeciwie męża w rejestrze zakładu głównego jest wobec wierzycieli żony decydujący, chociażby w czasie zdziałania aktu z żoną nie był jeszcze skuteczny wpis w rejestrze oddziału, albo gdyby go wcale nie dokonano, i chociażby chodziło o akt, dotyczący wyłącznie oddziału.

Art. 73.

§ 1. Żona kupca rejestrowego[1]) może żądać wpisania w rejestrze wzmianki o umowie, dotyczącej stosunków majątkowych małżeńskich[2]), i o zmianach, jakieby zaszły w tych stosunkach[3]), załączając do zgłoszenia potrzebne dokumenty[4]) celem przechowania w aktach rejestrowych.[5])

§ 2. Umowy powyższe nie mają skutku wobec wierzycieli, będących w dobrej wierze[6]), których roszczenia, związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa przez kupca[7]), powstały po zawarciu umów[8]) a przed ich wpisaniem.[9])[10])[11])[12])

§ 3. Jeżeli przedsiębiorstwo kupca ma oddziały, rozstrzyga wpis w rejestrze zakładu głównego.[13])

[1]) Wpisania do rejestru wzmianki o umowach, dotyczących stosunków majątkowych małżeńskich, żądać może żona sama w sądzie rejestrowym, nie można więc przyjąć, by tylko mąż miał legitymację do żądania wpisu a żonie przysługiwało jedynie prawo domagania się od męża, by zgłosił umowy takie do rejestru handlowego.

[2]) Nie jest dopuszczalny wpis praw żony, wypływających z ustawy; może on dotyczyć tylko praw, wynikających z umowy majątkowo-małżeńskiej.

[3]) Przez dokument rozumieć należy umowę małżeńską lub akt, zawierający jej zmianę, o ile ona jest możliwa, jeżeli zaś samo potwierdzenie odbioru posagu wywołać może skutki prawne, można odnośny dokument przedłożyć, jak to ma się rzecz według prawa austrjackiego; wpis jest możliwy tylko wtedy,

gdy umowę zawarto w formie przepisanej, a więc w formie aktu notarjalnego, i gdy umowa jest ważna, jeżeliby więc doszła do skutku mimo, że jej zawarcie jest niedopuszczalne, jak według art. 207 k. c. Król. Polsk. po zawarciu małżeństwa, sąd powinien wpisu odmówić.

[4]) Nie potrzeba przechowywać oryginału względnie wypisu aktu notarjalnego, lecz wystarcza przechowanie odpisu, który sekretarz sądowy powinien uznać za zgodny z oryginałem (§ 6 Rozp. rej.).

[5]) Wobec wierzycieli, którzy posiadają wiadomość o umowie małżeńskiej, żona może dochodzić swoich praw, choćby wzmianki do rejestru handlowego nie wpisano; z natury rzeczy przepis o dobrej wierze chroni tylko tych wierzycieli, którym przysługuje wierzytelność na podstawie umowy lub aktu jednostronnego, zdziałanego przez kupca, kto zaś nabył wierzytelność w inny sposób, a nie na podstawie oświadczenia woli kupca, jak np. z tytułu odszkodowania za czyn niedozwolony, nie może się powoływać na to, że przed powstaniem jego wierzytelności nie uskuteczniono wpisu, bo w tym przypadku nie chodzi o ochronę uczciwego obrotu.

[6]) Przepis art. 73 § 2 dotyczy tylko tych wierzycieli, których roszczenia związane są z przedsiębiorstwem, zaczem w stosunku do innych wierzycieli bez względu na to, kiedy ich pretensje powstały i czy oni wiedzieli o umowie małżeńskiej, żona ma prawo do równomiernego zaspokojenia, czy to z majątku, wchodzącego w skład przedsiębiorstwa, czy też z majątku prywatnego kupca.

[7]) Według brzmienia ustawy umowy, nie wpisane do rejestru, nie mają skutku wobec wierzycieli, których roszczenia powstały po zawarciu umów, niepodobna jednak z tego wnosić, by umowy były skuteczne wobec wierzycieli, których roszczenia powstały przed zawarciem umów, bo tacy wierzyciele wchodzą w stosunek prawny w czasie, kiedy żonie żadne jeszcze nie przysługują prawa, należy ich więc bezwarunkowo chronić przed roszczeniami żony, które później powstają.

[8]) Wpis umowy małżeńskiej do rejestru handlowego ma znaczenie konstytutywne, a nie deklaratywne, jest zatem skuteczny tylko wobec tych wierzycieli, na rzecz których powstały wierzytelności po dokonaniu wpisu, nie wywiera zaś żadnego wpływu na roszczenia tych wierzycieli, na rzecz których należności powstały przed wpisem, choćby nawet po zawarciu umowy małżeńskiej i po jej zgłoszeniu; prawa żony są więc chronione tylko wobec tych wierzycieli, których należności powstały po wpisie, uskutecznionym na podstawie umowy, a nie podobna przyjąć, by wpisana do rejestru umowa była skuteczną nietylko wobec tych wierzycieli, którzy po wpisie uzyskali wierzytelność, lecz także wobec tych, których należności powstały po zawarciu umowy, bo w ten sposób żona mogłaby dopiero po latach zgło-

sić umowę majątkową małżeńską i narazić na szkodę wierzycieli, którzy, nie posiadając żadnej wiadomości o umowie, weszli w stosunki prawne z kupcem.

[9]) Rozumie się, że zmiany można wpisać tylko wówczas, gdy zmiana umowy małżeńskiej jest dopuszczalna, co nie zachodzi na obszarze Kodeksu cywilnego polskiego z roku 1825.

[10]) Umowa małżeńska mimo, że jej do rejestru nie wpisano, jest skuteczna wobec wierzyciela, którego należność powstała po zawarciu umowy, jeżeli ten wierzyciel miał o niej wiadomość, t. j. gdy znane mu były nietylko fakt zawarcia umowy, lecz także jej treść, bo tylko wtedy można przyjąć, że wierzyciel wszedł w stosunek prawny z kupcem, chociaż wiedział, że żonie przysługują roszczenia w pewnej wysokości.

[11]) Przy podziale ceny kupna, uzyskanej z egzekucji i w upadłości kupca, roszczenia wierzycieli poprzednich należy tak zaspokoić, jak gdyby żonie żadna wierzytelność nie przysługiwała; jeżeli więc należności wierzycieli, powstałe przed wpisem do rejestru umowy małżeńskiej, wynoszą 30.000 zł., należność żony 40.000 zł., a wierzytelności, powstałe po wpisie, 50.000 zł., zaś majątek kupca 60.000 zł., to wierzyciele późniejsi otrzymają połowę swoich należności, czyli razem 25.000 zł., a wierzyciele poprzedni trzy czwarte czyli 22.500, bo bez uwzględnienia praw żony należałoby kwotą 60.000 zł. zaspokoić wierzytelności w wysokości 80.000 zł.; żona otrzyma więc 12.500 zł. a nie 20.000 zł.

[12]) O tem, które wierzytelności należy zaspokoić bez względu na roszczenie żony, rozstrzyga wpis, a nie jego ogłoszenie, bo ustawa przywiązuje wagę tylko do wpisu.

[13]) Rozstrzyga wpis w rejestrze zakładu głównego, chociażby wierzytelność dotyczyła oddziału.

DZIAŁ VIII.

Osoba prawna.

Art. 74.

§ 1. Jeżeli kupcem rejestrowym jest osoba prawna[1]), nie będąca spółką handlową[2]), do zgłoszenia firmy[3]) obowiązane są osoby, uprawnione według ustawy lub statutu do reprezentowania osoby prawnej.[4])

§ 2. W zgłoszeniu podać należy członków władz, uprawnionych do reprezentowania osoby prawnej. Imiona i nazwiska tych członków wpisuje się do rejestru.[5]) Wzory ich podpisów, skreślone wobec sądu albo uwierzytelnione notarjalnie, dołączyć należy do zgłoszenia.[6])[7])[8])

[1]) Stowarzyszenie, według art. 1 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1932 r. 94/808/1932 o prawie o stowarzyszeniach, nie może się oddawać czynnościom zarobkowym, wobec czego osobą prawną, o której mowa w art. 74, jest zakład wzajemnych ubezpieczeń, instytucje finansowe, które nie są ani spółką akcyjną, ani spółdzielnią, w szczególności kasy oszczędności i t. p.; osobą prawną jest publiczno-prawny związek komunalny, wyznaniowy i t. p. a także fundacja, bo i ta może prowadzić przedsiębiorstwo zarobkowe.

[2]) Art. 5 § 2.

[3]) Art. 30.

[4]) Osoby, powołane do reprezentowania osoby prawnej, należy wezwać do zgłoszenia pod zagrożeniem grzywny; tylko na te osoby, a nie na osobę prawną, może sąd nakładać grzywny, o których mowa w art. 17 § 1 zdanie 2 i 3, i za grzywny te osoba prawna nie odpowiada.

[5]) Według § 54 ustęp 1 Rozp. rej. zgłosić należy nietylko imiona i nazwiska członków władz, uprawnionych do reprezentowania osoby prawnej, lecz także firmę, siedzibę i przedmiot przedsiębiorstwa oraz zmiany powyższych danych; siedzibę przedsiębiorstwa należy zgłosić zwłaszcza wtedy, gdy jest inna, niż siedziba osoby prawnej; § 54 ustęp 2 wymaga oprócz tego dołączenia statutu osoby prawnej. Osoba prawna musi mieć siedzibę, a to jest równe zamieszkaniu osoby fizycznej; jednak osoba prawna może mieć tylko jedną siedzibę, podczas gdy osoba fizyczna może mieć kilka zamieszkań; jednak osoba prawna może mieć kilka przedsiębiorstw tak samo, jak osoba fizyczna, a w tym przypadku każde przedsiębiorstwo może mieć inną siedzibę. Natomiast u spółki handlowej i spółdzielni siedziba ich (art. 79 § 1 L. 1, 162 § 2 L. 1, 309 § 1 L. 1 i art. 6 L. 11 ust. o spółdz.), a więc miejsce głównej działalności, schodzi się z siedzibą należącego do nich przedsiębiorstwa, nie mogą więc one mieć większej ilości przedsiębiorstw, choćby nawet w rozmaitych miejscach znajdowały się odrębne urządzenia, mające pozory osobnych przedsiębiorstw, a nawet gdyby zajmowano się w każdem miejscu innemi przedmiotami, bo wszystkie czynności powinny pozostawać w łączności ze sobą, zaczem istnieją tylko oddziały jednolitego przedsiębiorstwa i co do każdego oddziału można wprawdzie prowadzić odrębną rachunkowość, ale następnie powinno się wszelkie rachunki związać ze sobą i wykazywać je jednolicie.

[6]) Według § 54 i 61 L. 6 Rozp. rej. wpisuje się do rejestru handlowego otwarcie i uchylenie likwidacji osoby prawnej, kodeks handlowy nie zawiera jednak żadnego przepisu co do tego, jak się przeprowadza likwidację przedsiębiorstwa, należącego do kupca jednoosobowego lub do osoby prawnej; w art. 50 i nast. Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 stycznia 1928 r. 9/64/1928 o kontroli ubezpieczeń, mieszczą się przepisy o li-

kwidacji prywatnych zakładów ubezpieczeń, a to tak dobrowolnej jak i przymusowej.

[7]) O zgłoszeniu spółki jawnej mowa jest w art. 79, spółki komandytowej w art. 146 § 2, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w art. 166, 167 i 168, spółki akcyjnej w art. 330, 331 i 332.

[8]) Przedsiębiorstwa państwowe wpisuje się do Działu D. rejestru handlowego. Rozp. rej. stanowi w § 59, że co do przedsiębiorstw państwowych treść zgłoszeń i osoby, obowiązane do tych zgłoszeń, określają przepisy szczególne, a w § 60, że „Minister Komunikacji zgłasza do rejestru handlowego przy sądzie okręgowym w Warszawie przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe", a Minister Poczt i Telegrafów — przedsiębiorstwo „Polska Poczta, Telegraf i Telefon"; ponadto wymienieni Ministrowie zgłaszają do tegoż rejestru: 1) firmę, siedzibę i przedmiot przedsiębiorstwa, 2) imiona i nazwiska osób, uprawnionych do podpisywania skryptów dłużnych i weksli w imieniu przedsiębiorstwa, 3) zmiany powyższych danych".

DZIAŁ IX.

Spółka jawna.

Rozdział I.

Przepisy ogólne.

Art. 75.

§ 1. Spółką jawną[1]) jest spółka, która prowadzi we wspólnem imieniu[2]) przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze (art. 4)[3]), a nie jest inną spółką handlową.[4])[5])[6])[7])[8])[9])[10])

§ 2. Spółka, która prowadzi we wspólnem imieniu gospodarstwo rolne w większym rozmiarze (art. 7), a nie jest inną spółką handlową, może być na swe żądanie wpisana do rejestru handlowego i przez wpis staje się spółką jawną.[11])[12])[13])

[1]) Spółka zachodzi, jeżeli kilka osób dąży do wspólnego celu gospodarczego przez wspólne działanie (art. 546 k. z.), jest zaś spółką jawną, jeżeli działanie polega na prowadzeniu większego przedsiębiorstwa zarobkowego „we wspólnem imieniu", a więc pod firmą, jeżeli bowiem brak firmy, zachodzi nie jawna spółka handlowa, lecz spółka cywilna; przedsiębiorstwo musi być zarobkowem, a zatem musi być trwałem,

połączenie więc kilku osób tylko w celu zawarcia jednego lub kilku dokładnie oznaczonych interesów nie stanowi spółki jawnej, nie jest zatem spółką połączenie właścicieli kilku przedsiębiorstw lub kilku gospodarstw w celu wspólnej sprzedaży, a nie w celu wspólnego prowadzenia przedsiębiorstw i t. p. Dla braku przedsiębiorstwa zarobkowego (art. 3) nie jest spółką jawną połączenie kilku osób w celu wykonywania czynności naukowej, artystycznej, wolnego zawodu, jak n. p. połączenie kilku osób w celu wspólnego pisywania i ogłaszania powieści, dzieł dramatycznych, muzycznych i t. p., dzieł naukowych i t. p. połączenie kilku adwokatów albo notarjuszów w celu wspólnego prowadzenia kancelarji, połączenie lekarzy, dentystów, techników i t. p. w celu wspólnego wykonywania zawodu i t. d.

[2]) Nie ma mowy o spółce jawnej, jeżeli przedsiębiorstwo prowadzi się wprawdzie na rachunek kilku osób, ale w imieniu tylko jednej, a inne osoby uczestniczą tylko w zysku i stracie, z drugiej strony nie zachodzi spółka jawna, jeżeli przedsiębiorstwo prowadzi się wprawdzie we wspólnem imieniu, ale tylko na rzecz jednej osoby, jak w przypadku, gdy podstawia się pewną osobę, aby jej nazwisko było w firmie umieszczone, ale ta osoba ani żadnego nie uiszcza wkładu, ani nie uczestniczy w zysku i stracie, wskutek czego przyjąć należy, że nie istnieje spółka, i dlatego przeciwko temu, kto jest właściwym i wyłącznym właścicielem przedsiębiorstwa, powinien sąd rejestrowy wkroczyć po myśli art. 38 i zakazać mu używania firmy spółkowej, a oprócz tego dopuszczalne jest prowadzenie egzekucji z majątku takiej spółki przez wierzycieli, którym przysługuje roszczenie nie do rzekomej spółki, lecz do właściciela przedsiębiorstwa osobiście, a to bez względu na przepis art. 117 § 1, nie istnieje bowiem tylko udział w spółce, lecz całe przedsiębiorstwo należy do jednej osoby, z powodu czego można zająć wszelkie przedmioty, pozornie do spółki należące, wreszcie nie odnosi się do pozornej spółki przepis art. 141, wprowadzający krótszy termin przedawnienia przeciwko spólnikowi, który ze spółki ustąpił, albo w razie jej rozwiązania.

[3]) Do pojęcia spółki jawnej należy prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego w większym rozmiarze, jest więc ona kupcem rejestrowym (art. 5 §§ 1 i 2), a gdy wpis do rejestru handlowego nie ma mocy konstytutywnej, spółka cywilna staje się spółką jawną, jeżeli rozszerza rozmiar swych interesów; z drugiej strony okoliczność, że po powstaniu spółka jawna prowadzi interesy w mniejszym rozmiarze, nie pozbawia jej charakteru spółki jawnej, ale spólnicy mogą żądać wykreślenia spółki z rejestru handlowego, mylnem zaś byłoby ograniczenie zasady, jaką wyraża art. 9 odnośnie kupca jednoosobowego, bo przepis ten jest ogólny i brak wszelkiej podstawy do ścieśniającej wykładni.

[4]) Ustawa określa spółkę jawną tylko negatywnie i powiada, że spółka jest jawna, jeżeli nie zachodzi inna spółka handlowa, a więc spółka komandytowa, spółka z ogr. odp. lub akcyjna (art. 5 § 2), jednak z art. 85 § 1 wynika, że cechą jawnej spółki handlowej jest osobista, nieograniczona, solidarna i bezpośrednia odpowiedzialność każdego spólnika za zobowiązania spółki; nie jest zaś istotnem, czy spółka jawna posiada odrębny majątek, oddzielny od majątku jej spólników, chociaż w zasadzie majątek taki posiada (art. 82), bo może ona istnieć także bez majątku, a koniecznem jest tylko wspólne prowadzenie przedsiębiorstwa.

[5]) Spornem jest, czy spółka jawna jest osobą prawną, czy też tylko zrzeszeniem kilku osób, które prowadzą pod wspólną firmą przedsiębiorstwo zarobkowe, wskutek czego ta firma nie oznacza nic innego, jak tylko ogół spólników. Za tem, że spółka jawna jest osobą prawną, przemawiałby fakt, że może ona nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, że może pozywać i być pozywaną (art. 81), że może posiadać odrębny majątek, i że spólnicy odpowiadają za jej zobowiązania według art. 85 § 1, z czegoby wynikało, że spółka i spólnicy jawni nie są identyczni, gdyż gdyby tak było, powołany przepis byłby zbędny ze względu na to, że chodzi o zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, a zatem handlowe (art. 498 § 1), zaczem odpowiedzialność solidarna spólników wypływałaby już z art. 529; przeciw temu zaś, by spółka jawna była osobą prawną, przemawia okoliczność, że spólnicy za zobowiązania spółki odpowiadają wprost wierzycielom, co u osoby prawnej w zasadzie jest wykluczone, że majątek spółki należy do spólników, bo ma być między nich po pokryciu zobowiązań rozdzielony, i że spólnik może przeciw innemu spólnikowi wystąpić w razie, gdy tenże naruszył zakaz konkurencji (art. 111 § 1). Obok zdania, że spółka jawna jest osobą prawną, i zdania, że nie posiada ona tego charakteru, objawiono też zdania pośrednie, a mianowicie, że spółka jawna wprawdzie nie jest osobą prawną, ale pod pewnemi względami jako taka występuje, że posiada ograniczoną osobowość prawną, że stanowi wspólność prawną i t. d.; zdania te należy zarzucić, gdyż niepodobna spółce jawnej nadawać dwoistego charakteru, a mianowicie nazewnątrz uważać ją za osobę prawną, zaś w stosunkach wewnętrznych za spółkę zwyczajną. Zaznaczyć należy, że w art. 5/3, 7/3 i 33/4 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem 53/468/1927 i ustawach późniejszych z dnia 17 marca 1932 r. 29/293/1932, z dnia 24 marca 1933 r. 25/209/1933 i z dnia 10 marca 1934 r. 40/350/1934 jest mowa tylko o osobach prawnych, widocznie więc także jawną spółkę uważa się w tych aktach ustawodawczych za osobę prawną, co jednak nie może być miarodajnem, bo zapatrywanie teoretyczne, w ustawie wyrażone, nie ma mocy wiążącej.

[6]) Charakter prawny spółki jawnej nie stoi na przeszkodzie powstaniu roszczeń i obowiązków spólnika wobec spółki, zupełnie niezawisłych od stosunku, w jakim spólnik do innych spólników pozostaje ze względu na istniejącą między nimi spółkę; prawo spólnika do spółki oznacza, że zachodzi możność zaspokojenia jego roszczeń z odrębnego majątku spółki bez względu na przeznaczenie tegoż oraz na prawa innych spólników, a obowiązek spólnika oznacza, że ma on obowiązek pewnego świadczenia w celu powiększenia odrębnego majątku spółki, niepodobna zaś przyjąć, że w przypadku, gdy spólnik wchodzi w stosunek do spółki, jest on zarazem uprawnionym i zobowiązanym. Z powodu, że spółka jawna nie jest osobą prawną, nabycie przez nią od spólnika pewnego przedmiotu stanowi nabycie przez innych spólników części, która przypada na ich udział, a pozbycie spólnikowi przez spółkę równe jest nabyciu części, należącej do innych spólników, bo część, należąca do spólnika, nie wchodzi w rachubę; do nabycia dochodzi także w razie ustąpienia spólnika ze spółki, a to przez spólników, w spółce nadal pozostałych, jeżeli więc spółka ma nieruchomości, na akt ustąpienia należy spisać akt notarjalny (art. 82 § 2 pr. o not.), bo z ustąpieniem spólnika ze spółki, inni spólnicy nabywają na własność nie udział spólnika w spółce, lecz udział jego w tem, co należy do spółki, a zatem także część nieruchomości.

[7]) Spółka, nie będąc osobą prawną, nie może pozywać spólnika, ani też spólnik nie może prowadzić procesu przeciwko spółce, lecz spór musi się toczyć między spólnikiem, a innymi spólnikami i żądanie powinno być skierowane na to, aby spólnik, jako pozwany, dokonał świadczenia na rzecz odrębnego majątku spółki, albo aby mu, jako powodowi, zezwolono na zaspokojenie jego należności z tegoż odrębnego majątku; w konsekwencji powyższych uwag, w razie nieporozumienia między spólnikami, nie muszą działać w procesie te osoby, które są uprawnione do reprezentowania spółki (art. 83), lecz może też wystąpić spólnik, któremu nie przysługuje to prawo, co zwłaszcza wtedy jest doniosłe, gdy proces ma być wytoczony przeciwko spólnikowi, uprawnionemu do reprezentowania lub do spółreprezentowania, albo gdy on miałby wystąpić z powództwem, a odmawia działania w procesie, wskutek czego musiałby zapaść wyrok niekorzystny dla spółki, a pośrednio także dla innych spólników. Z naciskiem należy jednak zaznaczyć, że do nazwy, jaka się strona w procesie posługuje, nie powinno się przykładać wagi, nie należy więc powództwa, wytoczonego pod firmą spółki, odrzucać lub oddalać z tego powodu, że spółka, jako taka, nie może występować przeciwko swemu spólnikowi i z powołaniem się na to, że w razie, gdy po jednej stronie działa spólnik, a po drugiej spółka, spólnik byłby tak powodem, jak i pozwanym, bo w razie, gdy w procesie ze spólnikiem, jako stronę nazwano

spółkę, przyjąć należy, że pod nią kryją się wszyscy inni spólnicy z wyjątkiem tych, którzy są przeciwnikami procesowymi.

[8]) Członkiem spółki jawnej może być także osoba prawna i może też być inna spółka handlowa, a zatem także spółka jawna lub komandytowa, a w takich przypadkach prawa spólników wykonują osoby, uprawnione do działania imieniem osoby prawnej lub spółki, i na nich też ciążą obowiązki; niepodobna przyjąć, że spółka jawna nie może być spólnikiem innej spółki, lecz tylko poszczególni spólnicy mogą w niej uczestniczyć, możliwem jest bowiem przystąpienie tylko majątkiem spółki ze względu na to, że w przypadku przystąpienia w charakterze spólnika za zobowiązania spółki jawnej każdy spólnik odpowiada swoim majątkiem (art. 85 § 1), gdyż spółka jawna, jako członek innej spółki jawnej, odpowiada tylko swoim majątkiem odrębnym, ale jej spólnicy nie odpowiadają za jej zobowiązania, wypływające z przynależności do innej spółki.

[9]) Spólnika jawnego uważać należy za kupca, o ile chodzi o czynności, połączone z przedsiębiorstwem spółkowem, a więc dokonywane pod firmą spółki, pozatem spólnik nie jest kupcem, wskutek czego do spólnika nie można stosować zasad, wyrażonych w art. 498 § 2 i 500, jeżeli czynność spólnika nie dotyczy spółki, lecz tylko jego niehandlowych interesów. Kwestja, czy jawny spólnik, jako taki, jest kupcem, jest doniosłą odnośnie postępowania upadłościowego i układowego, jeżeli bowiem nie jest on kupcem, a według ustawy postępowanie upadłościowe i układowe jest ograniczone do kupców, to w braku wyraźnego przepisu nie podobna ani ogłosić upadłości do jego majątku, ani też wdrożyć postępowania układowego.

[10]) Te same osoby mogą ze sobą pozostawać w kilku stosunkach jawnej spółki handlowej, a kilka spółek między temi samemi osobami należy przyjąć, gdy każda z nich ma inną firmę, jednak nawet wtedy, gdy poszczególne przedsiębiorstwa prowadzi się pod tą samą firmą, nie musi zachodzić tylko jedna spółka, jeżeli brak łączności między zakładami, niepodobna bowiem przyjąć, by zachodziła tylko jedna jawna spółka z odrębnemi oddziałami, jeżeli brak łączności między poszczególnemi przedsiębiorstwami. Kwestja, czy ma się do czynienia z jedną spółką, prowadzącą kilka zakładów, czy też z kilkoma spółkami, jest doniosłą, bo poszczególne spółki mogą wchodzić ze sobą w stosunki prawne, a więc jedna może być wierzycielką i dłużniczką drugiej i może na nią przenosić lub obciążać na jej rzecz nieruchomości tylko w formie aktu notarjalnego i przez wpis do księgi hipotecznej, obydwie mogą wzajemne roszczenia potrącać, upadłość jednej spółki nie pociąga za sobą upadłości drugiej i t. d.; oprócz tego kwestja ta ma doniosłość ze względu na wierzycieli, jeżeli bowiem istnieje kilka spółek, to wierzyciele jednej nie mogą żądać zaspokojenia z majątku innej spółki, ale prywatni wierzyciele poszczególnych spólników mogą

wobec nich wykonać prawa, o których mowa w art. 117 §§ 1 i 2, a także wierzyciele jednej spółki mogą ze względu na to, że im także jej spólnicy odpowiadają całym swoim majątkiem (art. 85 § 1), przez zajęcie praw wszystkich spólników, służących im z tytułu należenia do drugiej spółki, doprowadzić do rozwiązania tejże spółki i obrócenia jej majątku na swe zaspokojenie.

11) Odpowiada to art. 7 § 1.

12) Przepis art. 75 § 2 odnosi się w pierwszym rzędzie do przypadku, gdy kilku współwłaścicieli nieruchomości, na której prowadzi się gospodarstwo rolne lub do tego zbliżone (art. 2 §§ 2 i 3), żąda wpisania do rejestru handlowego (art. 7), przez wpis powstaje więc jawna spółka handlowa, wskutek czego warunkiem wpisu jest przybranie firmy przez współwłaścicieli (art. 28 § 1); art. 75 § 2 odnosi się jednak także do przypadku, gdy gospodarstwo rolne prowadzi kilku dzierżawców i t. p.

13) Określenie gospodarstw rolnych, które uważa się za prowadzone w większym rozmiarze, i których prowadzenie nadaje prawo uzyskania wpisu do rejestru handlowego po myśli art. 7, zawarte jest w Rozp. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 22 sierpnia 1934 r. 79/740/1934 wydanem w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Sprawiedliwości oraz Przemysłu i Handlu w sprawie określenia, jakie gospodarstwa rolne uważa się za prowadzone w większym rozmiarze, które stanowi w § 1, że za „gospodarstwa rolne, prowadzone w większym rozmiarze, uważa się gospodarstwa rolne a) które prowadzą rachunkowość rolniczą według zasad prawidłowej rachunkowości kupieckiej, przynajmniej przez okres dwóch lat przed zgłoszeniem do rejestru handlowego, b) wykazały na podstawie wspomnianej rachunkowości, iż dochód brutto w okresie jednego roku, poprzedzającego zgłoszenie do rejestru handlowego, wyniósł nie mniej, niż 50.000 złotych", z czego wynika, że zachodzić musi tak jeden, jak i drugi warunek, a więc prowadzenie rachunkowości przez dwa lata, nie koniecznie gospodarcze, lecz kalendarzowe, od dnia zgłoszenia wstecz, dalej minimalny dochód w ostatnim roku kalendarzowym przed zgłoszeniem do rejestru handlowego. Oprócz tego stanowi cyt. rozp. w § 2, że „jeżeli gospodarstwo rolne składa się z poszczególnych typów gospodarstw, wymienionych w art. 2 § 3 kodeksu handlowego, zadość uczynienie warunkom, wymienionym w § 1 rozporządzenia „chociażby w jednym z tych typów gospodarstw, wystarczy do uznania gospodarstwa za gospodarstwo rolne, prowadzone w większym rozmiarze", co samo przez się jest zrozumiałe i dlatego zbędne, jeżeli bowiem część wykazuje warunki, potrzebne do wpisu, to niewątpliwie uprawnia do tego także całość. Rozporządzenie powyższe nasuwa pytanie, w jaki sposób sąd rejestrowy oceni, czy rachunkowość rolnicza odpowiada prawidłowej rachunkowości kupieckiej, dalej w jaki sposób stwierdzi, że

się ją prowadzi przez okres dwóch lat, a wreszcie jak ustali dochód, który należy obliczyć na podstawie ksiąg, możliwie za ułamki trzech lat gospodarczych. Ponieważ sąd sam nie jest w stanie dojść do należytego wyniku, przeto musi się posługiwać biegłymi i w tym celu powinien zlecić zbadanie ksiąg gospodarczych, co przewlecze załatwienie wniosku o wpis do rejestru handlowego, a ponadto znacznie go utrudni.

Art. 76.

Do spółki jawnej nie stosuje się przepisów kodeksu zobowiązań o spółce.[1][2][3]

[1]) Art. 546 i nast. k. z.

[2]) Odnośnie jawnej spółki handlowej nie można stosować przepisów kodeksu zobowiązań o spółce nawet posiłkowo, zachodzi więc odstępstwo od zasady art. 1, co jednak nie wyklucza, że pewne prawa i obowiązki spólników należy ocenić tak, jak według kodeksu zobowiązań, jeżeli za tem przemawiają zasady kodeksu handlowego; natomiast przepisy kodeksu zobowiązań, nie odnoszące się do spółki, należy stosować także do spółki jawnej.

[3]) Jakkolwiek według art. 76 nie stosuje się do spółki jawnej przepisów kodeksu zobowiązań, a więc przepisów art. 546 i nast., to jednak stosować należy inne przepisy k. z., jak przepis co do skutków w razie, gdy umowy nie zawarto na piśmie (art. 110 k. z.) lub gdyby ją w tej formie zawarto, ale później bez zachowania formy piśmiennej zmieniono (art. 111 k. z.) i t. d.

Art. 77.

Umowa spółki powinna być pismem stwierdzona.[1][2][3][4][5][6][7][8][9]

[1]) Przepis art. 77 odpowiada art. 550 k. z.

[2]) Spółka jawna powstaje nie z chwilą stwierdzenia pismem umowy i nie z chwilą zarejestrowania, lecz z chwilą, gdy rozpoczyna swoją działalność, co zachodzi, gdy istnieje zamiar prowadzenia interesów i wszystko przygotowano w tym celu, jak najęto lokal, przyjęto personal, przygotowano surowiec do fabrykacji, zakupiono towary i t. p.; jeżeliby przedtem spółkę zarejestrowano a rozpoczęcie czynności później nastąpiło, należy stosować zasadę art. 24 § 1, spółkę należy więc wobec trzeciego, działającego w dobrej wierze, uważać za istniejącą, a jej spólników za odpowiedzialnych za zaciągnięte imieniem spółki zobowiązania (art. 85 § 1).

[3]) Stwierdzenie pismem umowy spółki nie jest warunkiem jej powstania, lecz ma tylko to znaczenie, że nie jest dopuszczalny dowód ze świadków na fakt zawarcia umowy spółki lub też

na poszczególne postanowienia umowy (art. 110 k. z.), chyba że zajdą okoliczności, wymienione w art. 283 k. p. c.; niepodobna zaś wobec zasady art. 77 stosować wyjątkowego przepisu art. 528 § 1; stwierdzenie pismem jest możliwe nietylko w chwili dojścia umowy do skutku, lecz także później, a wtedy dokument jest skuteczny nie tylko za czas po spisaniu, lecz i za czas przeszły.

4) Nietylko powstanie stosunku spółki ma być pismem stwierdzone, lecz i poszczególne postanowienia muszą być niem objęte, nie podobna bowiem ograniczać przepisu ustawy do samego faktu zawarcia umowy spółki; pismem należy stwierdzić także wszelkie zmiany umowy spółki (art. 111 k. z.).

5) W braku dokumentu należy w sporach, dotyczących stosunku spółki, dopuścić dowód ze świadków, jeżeli obydwie strony na to się godzą (art. 110 k. z.) lub jeżeli zajdą okoliczności, wymienione w art. 283 k. p. c., albo gdy istnieje początek dowodu na piśmie (art. XIX. § 3 ust. 1 przep. wprow. k. p. c. i art. XI § 3 przep. wprow. k. z.); za początek dowodu nie można uważać dokumentu całkiem ogólnikowej treści co do umowy spółki, bo o początku dowodu można mówić tylko wtedy, gdy istnieje on odnośnie faktu stanowczego, który pismem ma być stwierdzony, a nie wówczas, gdy stwierdzony jest stosunek prawny, z którego doszło do sporu.

6) Z art. 77 wynika, że w razie sporządzenia dokumentu nie można dopuścić dowodu ze świadków przeciw osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 265 k. p. c.), jeżeli jednak zawiązanie spółki uznamy za czynność handlową, musimy dojść do wniosku, że w sporach ze stosunku spółki sąd może dopuścić dowód ze świadków, jeżeli uzna to za niezbędne (art. 502), w szczególności zaś w przypadku, gdy dokument zawiera tylko to, co należy wpisać do rejestru (art. 79 § 1).

7) Art. 77 i art. 283 k. p. c. nie można stosować, gdy chodzi o roszczenia osób trzecich do spółki, względnie do spólników, mimo braku dokumentu, należy więc na fakt istnienia jawnej spółki dopuścić dowód ze świadków, jeżeli wierzyciel domaga się od spólników solidarnej zapłaty za zobowiązania spółki (art. 85 § 1).

8) Umowę spółki należy sporządzić w formie aktu notarjalnego (art. 82 § 1 pr. o not.), jeżeli spólnik jako wkład wnosi do spółki nieruchomość (art. 82, 102, pr. o not.), inaczej bowiem cała umowa spółki jest nieważną, gdyż nie podobna utrzymać ją w mocy co do samej spółki, a tylko co do wkładu uważać za nieważną (art. 56 § 2 k. z.); można jednak ważnie umówić się co do wszelkich postanowień spółki czy to ustnie, czy też piśmiennie, a zarazem sporządzić akt notarjalny odnośnie nieruchomości.

9) Spółka powstaje nietylko na podstawie umowy, lecz także w razie zachodzącej wspólności majątkowej, jak wtedy,

gdy kilku współwłaścicieli gospodarstwa prowadzi przedsiębiorstwo uboczne w większym rozmiarze (art. 8), dalej gdy kilku spadkobierców prowadzi przedsiębiorstwo spadkodawcy na swój własny rachunek, zaczem nie zachodzi jawna spółka tam, gdzie toczy się sądowy przewód spadkowy i w czasie tegoż, a przed oddaniem spadku dziedzicom, prowadzi się nadal przedsiębiorstwo spadkowe, bo prowadzenie przedsiębiorstwa przez spadkobierców można przyjąć dopiero wtedy, gdy spadek objęli.

Art. 78.

§ 1. Zmiana postanowień umowy spółki[1]) wymaga zgody wszystkich spólników.[2])[3])[4])

§ 2. Nieważne są postanowienia umowy spółki, według których może być dokonana bez zgody wszystkich spólników istotna jej zmiana.[5])[6])[7])

[1]) Przepisy ustawy, odnoszące się do spółki jawnej, są dyspozytywne, jednak w pewnych przypadkach ustawa uznaje jako nieważne postanowienie umowne, przeciwne prawu, i tak nie można ograniczyć spólnika w prawie żądania rozwiązania spółki dla ważnych przyczyn (art. 118 § 3), nie można się umówić, że sąd rejestrowy mimo zachodzących ważnych powodów nie może ustanowić likwidatorów (art. 126 § 2) lub nie może ich odwołać (art. 128 § 3).

[2]) Spólnicy mogą się umówić, że za zgodą większości spólników dopuszczalną jest zmiana postanowień umowy spółki, o ile nie chodzi o zmianę istotną (art. 78 § 2).

[3]) Zmiana zachodzi także wtedy, gdy brak w umowie postanowienia, a ma się odstąpić od przepisów ustawowych, jak wtedy, gdy spólnicy umawiają się o inny termin wypowiedzenia, niż ustanowiony art. 116 § 1, który przepisuje, że wypowiedzenie spółki, zawartej na czas nieoznaczony, ma nastąpić na sześć miesięcy przed upływem roku obrotowego, i t. p.

[4]) Według art. 111 k. z. należy uzupełnienie, zmianę lub rozwiązanie umowy stwierdzić pismem, jeżeli umowa była zawarta na piśmie; z przepisu tego nie można wnosić a contrario, by w tych wypadkach, gdy umowa powinna być sporządzona na piśmie, ale formy piśmiennej nie dochowano, zmiana umowy nie wymagała formy piśmiennej, zaczem dowód ze świadków na fakt zmiany umowy spółki nie jest dopuszczalny, bez względu na to, czy umowę pierwotną zawarto na piśmie, czy też ustnie, co jest doniosłe zwłaszcza wtedy, gdy treść pierwotnej umowy nie jest sporna.

[5]) Brak wskazówek co do tego, kiedy postanowienie umowy uważać należy jako istotne, bo ustawa zawiera tylko niektóre przepisy, że umowne postanowienie, przeciwne przepisowi pra-

wa, jest nieważne jak w art. 91, 118 § 3, 126 § 2 i 128 § 3, jednak przyjąć należy, że zachodziłoby to, gdyby umówiono się, że spólnika można pozbawić praw, jakie mu w myśl ustawy lub umowy przysługują co do zysku (art. 106 § 1) i co do udziału w majątku, pozostałym przy likwidacji (art. 137 §§ 2 i 3), lub też pozbawić go bez uzasadnionej przyczyny prawa reprezentowania (art. 83 § 3), prowadzenia spraw spółki (art. 101) lub przynależności do niej (art. 118 § 2), a wreszcie co do rozwiązania spółki, w szczególności przez wypowiedzenie (art. 116).

6) Według art. 78 § 2 nieważne są tylko postanowienia umowy spółki, które dopuszczają istotnej jej zmiany, ale nie cała umowa spółki, nie można więc stosować art. 56 § 2 k. z. i przyjąć, że strony bez postanowień, dotkniętych nieważnością, nie byłyby zawarły umowy spółki.

7) Przepis art. 78 jest identyczny z przepisem art. 551 k. z.

Art. 79.

§ 1. Wpis spółki do rejestru handlowego powinien obejmować[1]):

1) firmę, siedzibę i przedmiot przedsiębiorstwa[2]);

2) imiona i nazwiska spólników oraz okoliczności, dotyczące zdolności spólnika do działań prawnych[3]);

3) imiona i nazwiska osób, które są uprawnione do reprezentowania spółki, i sposób tego reprezentowania[4])[5]);

4) zmiany powyższych danych.[6])

§ 2. Każdy spólnik ma prawo i obowiązek zgłoszenia spółki do rejestru handlowego bez względu na odmienne brzmienie umowy spółki.[7])

§ 3. Do zgłoszenia dołączyć należy skreślone wobec sądu albo uwierzytelnione notarjalnie wzory podpisów osób. uprawnionych do reprezentowania spółki.[8])[9])

1) Art. 79 § 1 wylicza dane, które obejmuje wpis do rejestru, nie można więc wpisać innych okoliczności (art. 13 § 1), a więc, kiedy zawarto umowę spółki, kiedy spółka rozpoczęła swoje czynności, jak długo ma trwać i t. p.; nie można wpisać okoliczności, które mogą mieć znaczenie tylko w stosunku wewnętrznym spółki, nie można więc wpisać wyłączenia spólnika od prowadzenia spraw spółki, a także czasowego prawa reprezentowania spółki, bo ta okoliczność jest wobec osób trzecich pozbawiona doniosłości.

2) Art. 79 § 1 L. 1 i 2 odpowiada art. 70 § 1.

3) Jeżeli spólnik nie ma zdolności do działań prawnych, należy wpisać imię i nazwisko jego ustawowego zastępcy, bo ten wykonuje prawo reprezentowania, wpis imienia i nazwiska

ustawowego zastępcy nie jest więc potrzebny, gdy spólnik nie posiadający zdolności, jest wyłączony od prawa reprezentowania spółki (art. 83 § 2).

4) Por. art. 83 § 2.

5) Wpis co do reprezentowania spółki nie jest potrzebny, jeżeli żadnego ze spólników od tegoż nie wykluczono a także nie postanowiono, że reprezentowanie ma się odbywać łącznie.

6) Zmiana może dotyczyć firmy, siedziby spółki lub przedmiotu przedsiębiorstwa, może zaistnieć z powodu ustąpienia spólnika ze spółki (art. 119 i 120), z powodu jej przekształcenia na spółkę komandytową (art. 114 § 1), z powodu pozbawienia spólnika prawa reprezentowania spółki (art. 83 §§ 2 i 3) albo nadania mu tegoż umową w razie, gdy był tego prawa pozbawiony.

7) Zgłoszenie powstania spółki lub zmian umowy może być dokonane przez każdego spólnika, nie musi więc być uskutecznione przez wszystkich spólników lub przez tych spólników, którzy są powołani do reprezentowania spółki (art. 83) albo do prowadzenia jej spraw (art. 94). Wobec tego spólnik nie może innego spólnika pozywać o dokonanie zgłoszenia, choćby nawet on do tego się zobowiązał, jeżeli bowiem sam może czynność uskutecznić, bezcelowe jest żądanie wykonania jej przez innego; jednak spólnik, który spółkę zgłasza do rejestru, może od innego spólnika, który zobowiązał się tę czynność uskutecznić, domagać się zwrotu wydatków i może też żądać wynagrodzenia szkody, jaką poniósł wskutek spóźnienia (art. 18).

8) Ustawa przepisuje, że do zgłoszenia należy dołączyć wzory podpisów osób, uprawnionych do reprezentowania firmy, co oznacza sposób podpisywania firmy, ustawa nie zawiera jednak co do tego żadnego przepisu, przyjąć więc należy, że pozostawia się to umowie spólników, względnie osobom, uprawnionym do reprezentowania spółki, a jedynem ograniczeniem jest przepis art. 38, zaczem w podpisie umieścić należy brzmienie firmy i można do tego się ograniczyć, albo też pod brzmieniem, wypisanem lub wycisniętem stampilją, umieścić podpisy osób, które spółkę reprezentują, może też każda z tych osób wypisać część brzmienia firmy, a więc każda tylko swoje nazwisko, które mieści się w firmie; np. gdy firma opiewa Bieliński i Kowalski, może Bieliński wypisać swoje nazwisko, a Kowalski swoje i t. p., mylne zaś byłoby zdanie, że w ten sposób firmy nie można podpisywać, bo żadna z osób, uprawnionych do reprezentowania spółki, nie podpisuje firmy, lecz tylko jej część, jeżeli bowiem każdy z kilku spólników podpisuje część firmy, to razem podpisują całą firmę.

9) Brak przepisu co do tego, kiedy należy uskutecznić zgłoszenie, wobec czego powinno ono nastąpić w ciągu dwóch tygodni od zawarcia spółki (art. 17 § 1 zdanie 1), a w razie

zmiany w przeciągu tegoż terminu od czasu, kiedy ona zaistniała.

Art. 80.

Żona spólnika jawnego może żądać wpisania do rejestru wzmianki o umowie, dotyczącej stosunków majątkowych małżeńskich.[1]) Do wpisu tego stosuje się przepisy art. 73.[2])

[1]) Wpis umowy, dotyczącej stosunków majątkowych małżeńskich, ma znaczenie tylko odnośnie majątku prywatnego spólnika, z którego wierzycielom, posiadającym roszczenia, związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, przysługuje prawo zaspokojenia (art. 85 § 1), żona nie może więc domagać się zaspokojenia z tego majątku przed wierzycielami, których roszczenia powstały przed wpisem wzmianki o umowie do rejestru handlowego.

[2]) Przepis art. 80 nie odnosi się do wierzycieli prywatnych spólnika, bo ich wierzytelności nie pozostają w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa (art. 73 § 2), wskutek czego żona na równi z nimi ma być zaspokojona z tego, co spólnikowi przypada z tytułu należenia do spółki (art. 117 § 1).

Rozdział II.

Stosunek do osób trzecich.

Art. 81.

Spółka jawna może nabywać prawa[1])[2])[3]) i zaciągać zobowiązania[4]), pozywać i być pozywana.[5])[6])[7])[8])[9])[10])[11])

[1]) Spółka, jako taka, nie posiada majątku, bo nie jest osobą prawną, zaczem jej majątek stanowi majątek wszystkich spólników, jednak prawo własności nieruchomości i prawa, które ją obciążają, mogą być wpisane w księdze gruntowej względnie hipotecznej na spółkę i powinny być wpisane, aby nie uchodziły za majątek nieograniczony spólnika lub spólników. Spornem jest, czy majątek, nabyty przez spółkę, stanowi niepodzielną współwłasność jej członków, czy też własność podzielną, stosownie do udziałów w spółce, z tem jednak, że każdy spólnik przez czas trwania spółki nie może rozporządzać swoim udziałem, i że dopiero po rozwiązaniu spółki ustaje to ograniczenie, rozumie się, jeżeli przedmiotu w drodze likwidacji nie spieniężono (art. 122 i nast.). Za tem, że zachodzi łączna współwłasność wszystkich spólników przemawiałby fakt, że spólnicy w razie rozwiązania nie otrzymują samo przez się

współwłasności, lecz majątek ulega spieniężeniu, że spólnik na rzecz swoją może uzyskać hipotekę na całej nieruchomości, a więc także na przypadającej na niego części, a nie tylko na częściach innych spólników, że udział w zysku i stracie nie musi odpowiadać udziałowi we własności, że spólnik popełnia sprzeniewierzenie całego przedmiotu, jeżeli go używa na swoje cele, i t. p.; mimo to nie podobna przyjąć łącznej i niepodzielnej własności, bo taka współwłasność jest wyjątkowa, to też spólników należy uważać za współwłaścicieli w pewnych częściach, zaś obliczenie udziału spólnika we własności nie jest trudne, jeżeli się uwzględni, że spólnikowi należy się pewna kwota z majątku spółki i że jej stosunek do aktywów spółki powinien być miarodajny. Ze względu na to, że majątek spółki stanowi własność spólników, nabycie nieruchomości przez spółkę jest niemożliwe bez zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych, jeżeliby chociaż jeden tylko spólnik był cudzoziemcem, co nie jest wątpliwe, gdy się przyjmie własność niepodzielną spólników, ale i ze stanowiska, że własność jest podzielną, należy to samo przyjąć, bo wpis prawa własności odbywa się na rzecz spółki, a nie na rzecz poszczególnych spólników.

2) Ze względu na to, że majątek spółki jest wyodrębniony od majątku poszczególnych spólników, mogą spólnikowi odnośnie tegoż przysługiwać prawa i może on ze względu na ten majątek mieć obowiązki wobec innych spólników, bez znaczenia jest zaś fakt, że także do spólnika należy część majątku spółki, którym on jednak ze względu na prawa innych spólników nie może rozporządzać, w tym więc przypadku powstają prawa na własnym przedmiocie, przez prawo uznane w wyjątkowych przypadkach; z tego powodu nie dochodzi też do zjednoczenia, jeżeli spólnik nabywa wierzytelność, innej osobie przysługującą do spółki, a przyjąć to należy nawet wtedy, gdy ją wszyscy spólnicy nabywaja, ale jej do spółki nie wnoszą.

3) Prawo do majątku spółki traci spólnik z chwilą, gdy z niej występuje, zaś osoba, przystępująca do spółki, staje się współwłaścicielką majątku bez względu na to, czy ten majątek na nią się przenosi, jednak w razie, gdy spółka posiada nieruchomość, potrzebny jest do ważności przystąpienia do spółki akt notarjalny.

4) Zobowiązania spółki są zobowiązaniami wszystkich spólników, a wynika to z ich odpowiedzialności za te zobowiązania (art. 85 § 1).

5) Spornem jest, czy spółka jawna posiada zdolność sądową, która to kwestja powstaje tylko dla tych, którzy nie przyznają jej charakteru osoby prawnej; niektórzy przyjmują, że spółka jawna posiada zdolność sądową i nazywają ją zdolnością formalną, inni zaś są zdania, że zdolność sądową mogą mieć tylko osoby fizyczne lub prawne, gdy zaś spółki jawnej do nich nie można zaliczyć, stronami

w procesie są tylko spólnicy, chociaż proces prowadzi spółka jako taka. Słusznem jest zdanie, że spółka jawna nie posiada zdolności sądowej, z tego zaś, że według ustawy może pozywać i być pozywaną, nie wynika jeszcze przyznanie jej zdolności sądowej, bo dopuszczalność działania pod pewną nazwą nie wskazuje na nadanie charakteru prawnego. Proces spółki jest więc procesem jej każdoczesnych członków, zaczem orzeczenie jest na ich rzecz i przeciw nim prawomocne i wykonalne. Wobec tego, że stroną są spólnicy, nie zachodzi zmiana strony, jeżeli w miejsce spółki wymienia się spólników, zaczem do procesu spółki spólnik nie może przystąpić w charakterze interwenjenta ubocznego, jeżeli bowiem jest już stroną, to nie może być własnym pomocnikiem, a tem bardziej nie może przystąpić jako interwenjent po stronie przeciwnej, dopuszczalność prawa ubogich ocenia się nie według odrębnego majątku spółki, lecz według stosunków majątkowych wszystkich spólników, o obowiązku złożenia zabezpieczenia kosztów procesowych rozstrzyga przynależność państwowa wszystkich spólników, zaczem zabezpieczenie ma być dane, gdy choćby jeden spólnik jest cudzoziemcem, każdego spólnika należy w procesie spółki przesłuchać w charakterze strony, a nie jako świadka bez względu na to, czy posiada prawo reprezentowania spółki (art. 324, zdanie 2 k. p. c.), wreszcie przyjąć należy, że w razie rozwiązania spółki i wykreślenia z rejestru proces należy dalej prowadzić, a jako stronę uważać byłych spólników, nie można zaś procesu umorzyć z powodu braku strony i nie można przyjąć, by w razie gdyby w proces spólnicy w miejsce spółki wstąpili, zachodziła sukcesja po myśli art. 210 L. 3 k. p. c., zaczem nie jest też konieczne wymienienie spólników, jako strony, która wstępuje w miejsce spółki.

6) Jawna spółka ma według niektórych zdolność procesową, według innych nie ma jej z powodu, że proces dotyczy spólników, wskutek czego spółka nie może utracić nie przysługującej jej zdolności procesowej; ze względu na to, że proces spółki jest procesem spólników, niema mowy o zdolności procesowej spółki, zaczem o stosunku procesowym rozstrzyga stan prawny, odnoszący się do spólników. Zaznaczyć jednak należy, że za brakiem zdolności procesowej spółki nie przemawia okoliczność, że spólników mogą zastępować tylko osoby, powołane do reprezentowania spółki (art. 83) i że w czasie likwidacji spółka może być zastąpiona przez likwidatorów, którzy nie są spólnikami, albo nawet są przez sąd narzuceni (art. 125, 126), bo wyjątkowy stan nie rozstrzyga o charakterze prawnym. Jednak mimo, że spółka nie jest osobą procesową, należy ją w procesie pod pewnemi względami tak traktować, jak gdyby nią była, w szczególności o właściwości sądu rozstrzyga siedziba spółki (art. 31 k. p. c.), a nie sąd ogólny spólników lub jednego z nich (art. 45 § 1 k. p. c.), a w braku

siedziby miejsce, gdzie prowadzi się jej zarząd, nie można też stosować wobec spółki właściwości sądu majątku (art. 38 k. p. c.), gdy wszyscy spólnicy mieszkają zagranicą, wobec spółki może zapaść tylko jednolite orzeczenie, nie można więc uwzględnić zarzutów, jakie pewnemu spólnikowi osobiście przysługują wobec wierzycieli. Z drugiej strony, mimo że w procesie spółki chodzi o proces spólników, przyjąć należy, że śmierć spólnika lub utrata własnowolności nie powoduje zawieszenia postępowania (art. 190 k. p. c.), bo zachodzi spółuczestnictwo jednolite, wskutek czego tylko wtedy dochodzi do zawieszenia postępowania, gdy okoliczność, uzasadniająca zawieszenie, zajdzie po stronie spólnika, uprawnionego do reprezentowania spółki, i z tego powodu brak możności zastępstwa przez innych spólników.

7) Proces spółki obejmuje tych spólników, którzy w spółce uczestniczą w chwili wytoczenia powództwa, a także i tych, którzy później do spółki przystąpili, nie zaś tych, którzy przed wniesieniem pozwu ze spółki ustąpili, bo proces spółki jest procesem spólników, którzy do niej należeli w chwili wytoczenia powództwa, a wbrew art. 210 L. 3 k. p. c. przyjąć należy, że proces obejmuje także tych spólników, którzy po doręczeniu pozwu wchodzą w skład spółki; z tego powodu spólników nie można pozywać obok spółki, a wyrok, na korzyść spółki lub przeciwko niej zapadły, jest skuteczny także wobec spólników i przeciwko nim wykonalny i z tego powodu zachodzi tak formalna, jak i materjalna prawomocność wyroku także odnośnie spólników, a gdy wierzyciela oddalono z żądaniem przeciwko spółce, nie może on następnie o ten sam przedmiot pozywać spólników, gdy zaś przyznano roszczenie przeciwko spółce, spólnik nie może się skutecznie powołać na zarzuty, jakie spółce przysługiwały, a których nie podniosła lub z któremi się nie utrzymała, i nie może też przytaczać nowych faktów i powoływać nowych dowodów, których poprzód nie przytoczono. Z drugiej strony jednak wyrok, zapadły w procesie, prowadzonym tylko przeciwko spólnikowi, nie ma mocy wobec spółki, bo proces, przeciwko niej prowadzony, obejmuje także innych spólników, a wobec wszystkich spólników należy orzec jednolicie, zaczem wyroku, przeciwko spólnikowi wydanego, nie podobna uwzględnić następnie w sprawie, wytoczonej przeciwko spółce, a tem samem także przeciwko tym spólnikom, którzy poprzednio procesem nie byli objęci.

8) Co do egzekucji należy zaznaczyć, że na podstawie wyroku, wydanego przeciwko spółce, można prowadzić egzekucję przeciwko spólnikom, jeżeli bowiem proces spółki jest procesem spólników , to uznać należy wyrok jako wykonalny przeciwko nim, a to tak odnośnie odpowiedzialności z odrębnego majątku, jak i odnośnie odpowiedzialności swoim majątkiem, nie wniesionym do spółki; spólnik, któremu służą osobiście zarzuty przeciwko wierzycielowi, może je podnieść w drodze osobnego

procesu, który odpowiada powództwu z art. 566 k. p. c.

9) Z tego, że spółka może pozywać i być pozywaną, wynika tylko, że wobec osób trzecich może występować w charakterze poniekąd strony procesowej, nie można atoli z tego wnosić, by mogła to także uczynić wtedy, gdy chodzi o spór ze spólnikiem, bo wtedy spólnik byłby równocześnie powodem i pozwanym, co jest niedopuszczalne, bezwarunkowo zaś nie można do tego dopuścić, gdy spólnik nie działa jako osoba trzecia, a więc nie chodzi o proces z tytułu sprzedaży, zamiany, pożyczki i t. d., lecz o spór ze stosunku spółki. Kto jest tego zdania, że spór spółki ze spólnikiem jest możliwy, gdy nie chodzi o roszczenia ze stosunku spółki, ten jednak musi przyjąć, że w sprawach, wypływających ze stosunku spółki, spółka nie ma pozywać i nie ma być pozywaną, lecz proces ma się toczyć tylko między spólnikami, spólnik powinien więc od innych spólników, a nie od spółki, żądać, aby go dopuszczono do przeglądania ksiąg i dokumentów (art. 91 § 2), aby zapłacono mu odsetki od wkładu (art. 107 § 1), aby uiszczono zysk roczny, jaki na niego przypada (art. 106 § 1), dalej może on wystąpić także z żądaniem przeciwko innym spólnikom, gdy chodzi o wspólne roszczenie, jak o uiszczenie przez innego spólnika przyrzeczonego wkładu, o odszkodowanie z powodu niewykonania obowiązków, jakie ciążą na spólniku, uprawnionym do reprezentowania spółki lub sprawowania jej interesów, i t. p., przyczem w tych przypadkach spólnik może się tylko domagać, aby dopełnienie nastąpiło na rzecz spółki i do rąk osoby, która w stosunku wewnętrznym uprawnioną jest do odbioru świadczenia.

10) Art. 81 odnieść należy nietylko do postępowania sądowego, lecz także do postępowania administracyjnego, spółka może więc w tem postępowaniu występować pod firmą.

11) Przepis art. 81 należy stosować także przed zarejestrowaniem spółki jawnej, bo wpis ma znaczenie deklaratywne, niezarejestrowana spółka może więc pod firmą nabywać prawa i może też pozywać oraz być pozywaną.

Art. 82.

Rzeczy i prawa, wniesione tytułem wkładu[1])[2])[3]), a także nabyte lub uzyskane[4]) dla spółki w jaki bądź sposób w czasie jej istnienia[5]), stanowią majątek spółki.

1) Wkład spólnika może polegać na wniesieniu do spółki własności rzeczy lub pewnych praw, spólnik może jednak także wnieść pewien przedmiot lub prawo do używania przez spółkę, a wreszcie wkład może polegać na wykonywaniu pracy (art. 102 § 2).

2) Jeżeli spólnik wnosi rzecz lub prawo tylko do używania dla wspólnych celów, pozostaje nadal ich właścicielem i po roz-

wiązaniu spółki należy mu oddać przedmiot w naturze (art. 137 § 3), a wierzyciele jego mogą go zająć, nie naruszając jednak praw spółki, wskutek czego sprzedaż nie może się odbyć ze względu na prawa spółki, rozumie się, że zajęcie ruchomości jest możliwe tylko wtedy, gdy spółka, która ma je w swojem władaniu, wyraźnie zezwala na zajęcie, jeżeli zaś to nie nastąpi, możliwe jest tylko zajęcie prawa spólnika o wydanie rzeczy spólnikowi, a w tym przypadku wierzyciel może wykonać prawo spólnika dopiero po rozwiązaniu spółki.

3) O wkładach por. art. 162, 163, 166 L. 5, 167 § 1 L. 2, 176 § 1, 257, 258 § 2 L. 3.

4) W ustawie mowa jest o nabyciu i uzyskaniu, z czego wynika, że są to akty różne; widocznie chodzi przy nabyciu o osiągnięcie pewnych przedmiotów majątkowych zapomocą umowy, a przy uzyskaniu o osiągnięcie zapomocą aktu jednostronnego, albo też w inny sposób, jak np. przez przerobienie i t. d.

5) Także to, co spółka osiąga tytułem dochodu, stanowi jej odrębny majątek, którym spólnicy nie mogą rozporządzać, chociażby według umowy spółki należało oddać im pewne przedmioty w naturze, dopóki bowiem to nie nastąpi, zachodzi ograniczenie tak, jak odnośnie innego majątku.

Art. 83.

§ 1. Każdy spólnik ma prawo reprezentować spółkę.[1)] [2)3)]

§ 2. W umowie może być spólnik wyłączony od prawa reprezentowania spółki[4)] lub uprawniony do reprezentowania tylko łącznie z innym spólnikiem[5)6)7)] lub prokurentem.[8)9)10)11)]

§ 3. Odjęcie spólnikowi wbrew jego woli prawa reprezentowania spółki[12)] może nastąpić jedynie z ważnych powodów wyrokiem sądowym.[13)14)15)16)17)18)19)]

1) Prawo reprezentowania spólnika odróżnić należy od prawa prowadzenia spraw spółki, pierwsze oznacza bowiem działanie wobec osób trzecich, drugie działanie w stosunku wewnętrznym, spólnik może więc posiadać prawo prowadzenia spraw spółki, ale może być wyłączony od prawa jej reprezentowania, z drugiej strony można mu przyznać to ostatnie prawo, ale pozbawić prawa prowadzenia jej spraw, chociaż zajść mogą trudności w przypadku, gdy spólnik ma prawo reprezentowania, ale nie ma prawa prowadzenia spraw, bo wtedy musi dokonać tego, co mu nakażą spólnicy, prowadzący sprawy spółki. Pytanie zachodzi, czy prawo reprezentowania spółki jest także obowiązkiem spólnika, a pytanie to powstaje, bo ustawa wspomina tylko

o prawie, a nie o obowiązku spólnika, chociaż w art. 93 § 1 mówi o prawie i obowiązku prowadzenia spraw spółki; przyjąć należy, że istnieje także obowiązek spólnika, a zwłaszcza wówczas, gdy umowa spółki o nim wspomina wprost, albo wskutek tego, że innym spólnikom odbiera prawo reprezentowania spółki (art. 83 § 2).

2) Prawo reprezentowania spółki oznacza prawo nabywania w jej imieniu praw i zaciągania dla niej zobowiązań, dalej prawo działania w stosunkach prawnych, a więc składania oświadczeń prawnie doniosłych i przyjmowania takich oświadczeń, wreszcie działania przed wszelkiemi władzami, w szczególności zaś przed sądami; prawo reprezentowania jest wyłącznie osobiste i nie może być przeniesione na inną osobę, spólnik nie może więc skutecznie udzielić upoważnienia do tego, by jego zastępowano przy reprezentowaniu; jest to doniosłe zwłaszcza przy łącznem reprezentowaniu spółki, co atoli nie wyklucza ustanowienia dla spółki pełnomocników.

3) Na podstawie umowy, zawartej z trzecią osobą przez spólnika, spółka nabywa prawa, jeżeli tylko jest widoczne, że umowę dla niej zawarto, a zobowiązanie, zaciągnięte przez spólnika, wiąże spółkę, chociażby według umowy spółki spólnik przed dokonaniem czynności miał obowiązek uzyskania zgody innych spólników, działanie imieniem spółki zachodzi zaś nietylko wtedy, gdy spólnik podpisał firmę w sposób umową oznaczony (art. 79 § 3), lecz także, gdy działał w inny sposób, bo forma podpisu nie jest miarodajna; jeżeli spólnik działał niewątpliwie w imieniu własnem, spółka nie nabywa praw, chociażby spólnik naruszył zakaz konkurencji (art. 110 § 2), w tym więc przypadku nie zachodzi bezpośredni stosunek spółki do osoby, z którą spólnik zawarł umowę, a tylko spólnik jest wobec spółki odpowiedzialny i ma obowiązek odstąpić jej korzyści, te bowiem nabywa spółka dopiero po dokonanym na jej rzecz przelewie.

4) Wyłączenie wszystkich spólników od reprezentowania spółki i nadanie tego prawa pełnomocnikowi lub prokurentowi jest bezskuteczne, bo wtedy wprawdzie istniałaby osoba, powołana do reprezentowania, ale nie byłby nią spólnik, a w spółce jawnej musi przynajmniej jeden ze spólników posiadać prawo jej reprezentowania; z tego powodu w razie, gdyby w umowie spółki postanowiono, że się wszystkich spólników wyłącza od prawa reprezentowania spółki, każdy spólnik może spółkę reprezentować, nie można więc także postanowić skutecznie, że tylko jeden ze spólników uprawniony jest do reprezentowania spółki, ale nie sam, lecz łącznie z prokurentem.

5) Jeżeli spółka może być reprezentowana tylko łącznie przez kilku spólników, albo jeżeli wszyscy spólnicy są powołani do łącznego działania, muszą na zewnątrz działać albo ci spólnicy, którzy spółkę łącznie mogą reprezentować, albo wszyscy

spólnicy, w szczególności także wtedy, gdy od postanowienia sądu rejestrowego należy założyć środek odwoławczy; równoczesne działanie spolników, którzy mogą działać imieniem spółki łącznie, nie jest konieczne, gdyż możliwe jest dodatkowe przystąpienie innych spólników, uprawnionych do reprezentowania spółki, druga strona może więc tym współuprawnionym do reprezentowania, którzy nie działali, zakreślić termin odpowiedni do potwierdzenia umowy i staje się wolną po bezskutecznym upływie tego terminu (art. 101 § 2 k. z.).

6) Umową spółki można skutecznie postanowić, że pewien spólnik reprezentuje spółkę sam, inni zaś tylko łącznie.

7) W razie, gdy kilku spólników może tylko łącznie spółkę reprezentować, nie jest dopuszczalne działanie jednego na podstawie upoważnienia innych, z góry udzielonego.

8) W umowie spółki można upoważnić do łącznego reprezentowania albo tylko z innym spólnikiem, albo tylko z prokurentem, albo z jednym lub z drugim, można też upoważnić spólnika do reprezentowania spółki łącznie z kilkoma innymi spólnikami albo z kilkoma prokurentami, albo z kilkoma innymi spólnikami oraz z prokurentem, wreszcie możliwe jest upoważnić umową spółki pewnego spólnika do samoistnego reprezentowania spółki, a innych do działania tylko razem z prokurentem, można więc w spółce, w skład której wchodzą spólnicy A, B, C i D postanowić skutecznie, że spólnicy A. i B. mają sami działać łącznie za spółkę, albo każdy z nich razem z prokurentem E.

9) Spólnik, wyłączony od prawa reprezentowania, nie może być prokurentem lub pełnomocnikiem, bo wtedy możnaby ominąć przepis o niedopuszczalności ograniczenia prawa reprezentowania spółki (art. 84 § 2), spólnik mógłby bowiem wprawdzie działać imieniem spółki, ale tylko w granicach umocowania; ustanowienie spólnika pełnomocnikiem uznać należy zwłaszcza dlatego jako niedopuszczalne, bo pełnomocnictwa nie wpisuje się do rejestru handlowego, a działanie spólnika może u osób trzecich wywołać mniemanie, że go inni spólnicy dopuścili do reprezentowania spółki, a w następstwie możliwą jest szkoda z powodu zaniechania badania zakresu umocowania.

10) Wyłączenie spólnika od prawa reprezentowania lub uprawnienie do tego łącznie z innym spólnikiem wpisuje się do rejestru (art. 79 § 1 L. 3), jeżeli bowiem to nie nastąpi, wchodzi w zastosowanie przepis art. 23 § 2, w tym więc przypadku wiążącą spółkę jest umowa, przez trzeciego w dobrej wierze zawarta ze spólnikiem, któremu nie przysługuje prawo reprezentowania lub też prawo wyłącznego reprezentowania spółki.

11) Ograniczenie lub odjęcie prawa reprezentowania spółki, o ile nie nastąpiło w umowie, wymaga zgody wszystkich spólników, a nie tylko większości, postanowienia umowy, że większość może spólnikowi odjąć lub ograniczyć prawo repre-

zentowania, uznać więc należy jako bezskuteczne, bo chodzi o zmianę istotnego punktu stosunku spółki (art. 78 § 2).

12) O odjęcie prawa reprezentowania może pozywać tylko spólnik, a nie spółka, a pozew może wytoczyć nietylko spólnik, uprawniony do reprezentowania spółki, lecz także inny wyłączony od tego, bo i jego interes może być zagrożony w razie, gdyby nadal działała osoba, co do której zachodzą okoliczności, uzasadniające odjęcie prawa reprezentowania spółki.

13) Wyrok sądowy, który odejmuje spólnikowi prawo reprezentowania spółki, ma moc konstytutywną, jak długo więc nie stał się prawomocnym, spólnik ma prawo reprezentowania; możliwem jest jednak zapomocą tymczasowego zarządzenia odjęcie prawa reprezentowania aż do czasu, kiedy zapadnie wyrok prawomocny (art. 859 §§ 1 i 2 k. p. c.) a takie zarządzenie można wpisać do rejestru, chociaż w ustawie brak o niem wzmianki, jeżeliby bowiem wpis nie był dopuszczalny, tymczasowe odjęcie prawa reprezentowania byłoby bezcelowe.

14) Sąd ocenia według swego uznania, czy zachodzi ważny powód odjęcia spólnikowi prawa reprezentowania, ważnym zaś powodem może być niezdolność fizyczna lub umysłowa spólnika, nieuczciwość przy zawieraniu umów, działanie na szkodę spółki i t. p.; umową można określić ważne powody, a można też skutecznie postanowić, że pewne okoliczności nie stanowią ważnych powodów do odjęcia spólnikowi prawa jej reprezentowania, nie podobna jednak uznać ich za wiążące, gdyby wskutek tego spólnik mógł dowolnie innych spólników narazić na szkodę (art. 78 § 2), nie można też skutecznie postanowić, iż niedopuszczalne jest pozbawienie spólnika wyrokiem sądowym prawa reprezentowania, chociażby zachodziły ważne powody, bo to uniemożliwiałoby usunięcie spólnika od reprezentowania spółki nawet wtedy, gdyby działał na jej szkodę, postanowienie umowy sprzeciwiałoby się więc dobrym obyczajom.

15) Wyrokiem sądowym nie można ograniczyć prawa reprezentowania spólnika w ten sposób, że może on działać tylko łącznie z innym spólnikiem lub prokurentem, bo ustawa nie nadaje sądowi mocy ograniczenia prawa reprezentowania; nie można też wyrokiem sądowym prawa reprezentowania nadać spólnikowi, którego umową wyłączono od prawa reprezentowania spółki.

16) Jeżeliby wskutek odjęcia wyrokiem sądowym prawa reprezentowania, spółka nie mogła już być reprezentowana, musi nastąpić jej rozwiązanie, wskutek czego w takich wypadkach żądanie spólnika o odjęcie innemu prawa reprezentowania należy oddalić, spólnik może więc w razie zaistnienia ważnych powodów, uzasadniających odjęcie prawa reprezentowania, żądać tylko rozwiązania spółki, a sąd nie może uznać, że w tym przypadku zachodzi wprawdzie ważny powód do odjęcia prawa

reprezentowania spółki, ale niema powodu do jej rozwiązania (art. 118 § 1).

17) Odwołanie prokurenta, któremu służy prawo spólreprezentowania ze spólnikiem, może nastąpić nawet bez ważnych powodów (art. 85 § 1).

18) W pewnych przypadkach imieniem spółki i na jej rzecz może działać także spólnik, wyłączony od prawa reprezentowania, jako to w razie dochodzenia roszczeń przeciw innemu spólnikowi z powodu naruszenia zakazu konkurencji (art. 111 § 1), a prawo to przyznać należy także spólnikowi, który nie umową, lecz wyrokiem sądowym wyłączony został od prawa reprezentowania spółki.

19) O reprezentowaniu spółki cywilnej por. art. 566 k. z.

Art. 84.

§ 1. Prawo spólnika do reprezentowania spółki rozciąga się na wszystkie czynności sądowe i pozasądowe, związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa handlowego[1]), nie wyłączając zbywania i obciążania nieruchomości[2])[3])[4])[5]), ustanawiania i odwoływania prokury.[6])[7])[8])[9])

§ 2. Prawa reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich.[10])[11])

1) Prawo spólnika do reprezentowania spółki idzie dalej, niż uprawnienie prokurenta (art. 61 §§ 1 i 2, 63), bo spólnik może także zbywać i obciążać nieruchomości a także udzielać i odwoływać prokurę.

2) Spólnik może imieniem spółki zawierać umowy, może dokonać wyboru między kilkoma przemiennemi świadczeniami, może rozwiązać zawarte umowy, może wypowiedzieć stosunek prawny, może zawrzeć ugodę, może zdziałać zapis na sąd polubowny i t. d.; nie może jednak imieniem spółki skutecznie dokonywać aktów, jakich się nie dokonuje w stosunkach handlowych, a więc nie może dokonywać aktów bezpłatnych, w szczególności darowizn, i nie może też dokonywać czynności, które nie mają na celu prowadzenia przedsiębiorstwa, a zatem nie może zwinąć go lub zmienić przedmiotu przedsiębiorstwa albo zbyć go lub wydzierżawić, albo też przyjąć dalszego spólnika, nawet w charakterze komandytarjusza lub spólnika cichego, bo przez to zmienia się charakter spółki, choćby nawet na zewnątrz nie było to widoczne, spólnik nie może też zakładać spółki z ogr. odp. lub spółki akcyjnej albo przystąpić do nich, bo to równa się założeniu nowego, a nie dąży do prowadzenia istniejącego przedsiębiorstwa. Spółka odpowiada nietylko z aktów prawnych, w jej imieniu zdziałanych przez spólnika, lecz także za szkodę, wyrządzoną przez spólnika przy prowadzeniu jej

spraw, a zatem nietylko za szkodę kontraktową, wypływającą z niedopełnienia lub nienależytego dopełnienia umowy, lecz także za szkodę, spowodowaną czynem niedozwolonym, rozumie się jednak, że spółka nie odpowiada, jeżeli czyn w żadnym nie pozostaje związku z działalnością spólnika w spółce.

3) Czynność spólnika uważać należy za dokonaną dla spółki, jeżeli spólnik wyraźnie tak się umówi albo, gdy przyjąć to wypada na podstawie stanu rzeczy; z tego, że spólnik działa w imieniu własnem, nie można jeszcze wnosić, by nie dokonał czynności dla spółki, nie istnieje jednak domniemanie, że to, co spólnik uskuteczni, dzieje się dla spółki i że jej przypada wszystko, co z czynności wypływa, i że ją obciążają akty, przez spólnika zdziałane.

4) Imieniem spółki może spólnik zawierać umowy z sobą samym, jeżeli nie zachodzi kolizja interesów a więc, gdy za kupione towary uiszcza spółce kwotę taką, jaką za takie towary można uzyskać od trzeciego, albo jeżeli sprzedaje spółce towary po cenie targowej lub giełdowej, wynajmuje lokal po cenie przyjętej i t. p.

5) Spólnik ma prawo reprezentowania spółki tak w sprawach prywatno-prawnych, jak i publiczno-prawnych, a o ile chodzi o sprawy sądowe, także w sprawach, toczących się przed sądami prawa publicznego.

6) Z tego, że spólnik może działać imieniem spółki, wynika, że jego złą wiarę należy tak traktować, jak gdyby zachodziła po stronie spółki, a w razie łącznego prawa reprezentowania zła wiara choćby tylko jednego ze spólników, uprawnionych do reprezentowania spółki, stoi na przeszkodzie nabyciu prawa przez spółkę.

7) Ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich mogą odwołać prokurę tylko ci spólnicy, którzy są uprawnieni do łącznego reprezentowania spółki, a nie podobna przyjąć, że może to uczynić bez współdziałania innych spólnik, któremu służy tylko prawo spółreprezentowania spółki, bo w art. 84 § 1 brak przepisu, podobnego do art. 95 § 2, który w stosunku wewnętrznym nadaje prawo odwołania prokury każdemu spólnikowi, mającemu prawo prowadzenia spraw spółki.

8) W przypadku, gdy nie wszyscy spólnicy muszą na zewnątrz działać, lecz działać może każdy zosobna lub też kilku, może dojść do tego, że to, co uskuteczni jeden, udaremni inny, a więc rozwiąże umowę, odwoła zdziałany akt i t. d.; jest to nieuniknione, bo każde oświadczenie woli, złożone imieniem spółki przez osobę, do tego uprawnioną, jest wiążące, a późniejsze uchyla poprzednie. O ile chodzi o czynności procesowe, odróżnić należy oświadczenia woli od oświadczeń wiedzy, pierwsze są bezwarunkowo skuteczne i nie mogą być cofnięte, a jeżeli jest to możliwe, to późniejsze oświadczenie uchyla wcześniejsze, oświadczenia wiedzy natomiast nie uchylają sie

wzajemnie, lecz sąd oceni swobodnie, które z nich ma być uwzględnione przy wydaniu orzeczenia.

9) Spólnik, który działa za spółkę mimo wyłączenia, odpowiada po myśli art. 69.

10) Ograniczenie prawa zastępstwa jest skuteczne tylko w stosunku wewnętrznym, spólnik jest więc odpowiedzialny za szkodę, jaką spółce wyrządzi, zaciągając dla niej zobowiązanie z naruszeniem postanowienia umownego; ograniczenie prawa reprezentowania spółki jest natomiast bezskuteczne wobec osób trzecich, nie można więc ze skutkiem wobec tychże postanowić, że spólnik nie ma prawa reprezentowania spółki w pewnem miejscu, w pewnym czasie lub co do pewnych interesów. Wobec osób trzecich jest ograniczenie prawa reprezentowania spółki bezskuteczne, choćby one nawet posiadały wiadomość o ograniczeniu, zawartem w umowie spółki.

11) Nie ma mowy o ograniczeniu prawa zastępstwa, jeżeli te same osoby zawiązały kilka spółek dla odrębnych przedsiębiorstw i każdej z nich przysługuje wyłączne prawo reprezentowania w jednem tylko przedsiębiorstwie, w tym bowiem przypadku ograniczenie nie dotyczy jednej i tej samej spółki.

Art. 85.

§ 1. Za zobowiązania spółki odpowiada[1])[2]) każdy spólnik wobec wierzycieli bez ograniczenia całym swym majątkiem solidarnie z pozostałymi spólnikami oraz ze spółką.[3])[4])[5])[6]) Zasada ta obowiązuje także w razie upadłości spółki.[7])[8])[9])

§ 2. Jeżeli spólnikiem jest mężatka, stosuje się odpowiednio przepisy art. 71 i 72.[10])[11])

1) Przepis art. 85 § 1 określa odpowiedzialność spólników za zobowiązania spółki i stanowi, że spólnicy odpowiadają za nie wierzycielom bezpośrednio, bez ograniczenia, całym swoim majątkiem i solidarnie między sobą oraz ze spółką, nie można atoli z tego przepisu wnosić, że spółka jawna jest osobą prawną, za której zobowiązania jej członkowie odpowiadają tak, jak poręczyciele, bo dług spółki jest własnym, a nie obcym długiem spólników, i dlatego odpowiadają oni całym swoim majątkiem, a więc także majątkiem spółki, który do nich należy; ustawa wyraża więc w art. 85 § 1 tylko to, co wynika z istoty rzeczy, a mianowicie, że każdy spólnik odpowiada solidarnie za zobowiązania spółki (art. 529), podczas gdy w spółce cywilnej za zobowiązania spółki względem osób trzecich spólnicy odpowiadają majątkiem spółki bez ograniczenia, zaś osobistym majątkiem według ogólnych przepisów o odpowiedzialności spółdłużników (art. 567 k. z.).

2) Odpowiedzialność bezpośrednia, nieograniczona i solidarna spólników za zobowiązania spółki dotyczy nietylko zobowiązań prywatno-prawnych, lecz także publiczno-prawnych, a więc podatków, należności z tytułu ubezpieczenia społecznego i t. p.; art. 85 § 1 odnosi się dalej nietylko do zobowiązań umownych, lecz także do wypływających z innych tytułów, jak z czynów niedozwolonych lub z pewnego stanu prawnego, wreszcie dotyczy tak zobowiązań pieniężnych, jak i obowiązku świadczenia w naturze, a także zaniechania, lub nieprzeszkadzania, wobec czego spólnik odpowiada za odszkodowanie, jakie się należy z powodu niezastosowania się do zakazu, natomiast wierzyciel spółki nie może także od niego żądać, aby zaprzestał czynności, dokonanej przez spółkę, jak używania firmy, znaku towarowego, konkurowania i t. p., bo do tego jest tylko spółka jako taka zobowiązana; odpowiedzialność spólnika nie odnosi się jednak także do innych żądań, które spełnić może tylko spółka, jak np., gdy chodzi o oddanie lub wydanie rzeczy indywidualnie oznaczonej, którą spółka posiada, przyczem jest obojętne, czy roszczenie jest rzeczowe, czy też obligacyjne, gdy spółka ma dopuścić do wglądu w księgi handlowe i dokumenty, udzielić wyjaśnień, przedłożyć bilans lub złożyć rachunki; nie podobna atoli wyłączyć odpowiedzialności spólnika, gdy wierzyciel żąda świadczenia równowartości rzeczy lub odszkodowania z powodu niedostarczenia albo też świadczenia rzeczy zamiennych, bo takie świadczenie może spełnić także spólnik, a nie tylko spółka, zaczem spólnik odpowiada za zobowiązanie spółki.

3) Wierzyciel może z roszczeniem swojem wystąpić albo tylko przeciwko spółce, albo przeciwko niej oraz wszystkim lub niektórym spólnikom, albo tylko przeciwko spólnikom lub niektórym z nich, a nawet tylko przeciwko jednemu. Jakkolwiek spólnik nie jest poręczycielem, to jednak może przeciwko roszczeniu wierzyciela podnieść te zarzuty, jakie przysługują spółce, bo te są wspólne, a nie może z niemi wystąpić, gdy się ich spółka zrzekła albo utraciła prawo ich zgłoszenia, dopełnienie zobowiązania przez spółkę lub przez spólnika zwalnia więc wszystkich spólników od odpowiedzialności, a tak samo opust lub zrzeczenie się wobec spółki. Możliwem jest jednak, że zobowiązanie gaśnie albo ulega zmianie tylko wobec spólnika, jak zrzeczenie się roszczenia do niego, opust lub prolongata, których mu udzielono i t. p.

4) Odpowiedzialność spólnika jawnego za zobowiązania spółki jest istotną jej cechą, wskutek czego wykluczenie takiej odpowiedzialności odbiera spółce cechę jawnej spółki, spólnik musi więc wykazać, że takie wykluczenie odpowiedzialności jest znane osobom trzecim, rozumie się, o ile spółki nie zarejestrowano, bo w razie wpisu do rejestru handlowego przyjąć należy istnienie spółki, jako jawnej, jeżeli więc prowadzi się wspólne

przedsiębiorstwo, wszelkie umowne ograniczenie jest bezskuteczne, choćby nawet trzeci o tem wiedział; poszczególny spólnik może jednak umówić się z wierzycielami, że będzie odpowiadał tylko w sposób ograniczony, jak np. w kwocie, odpowiadającej jego udziałowi, lub za cały dług, ale do pewnej tylko maksymalnej wysokości, to bowiem nie odbiera jeszcze spółce jawnej jej charakteru, lecz tylko zmienia stosunek prawny w odniesieniu do poszczególnego wierzyciela.

5) Wobec solidarnej odpowiedzialności spólnika za zobowiązania spółki i wobec tego, że spółka nie jest osobą prawną i jej firma oznacza wszystkich spólników, zapozwanie spólnika obok spółki ani nie jest dopuszczalne, ani też potrzebne, bo proces przeciwko spółce jest także procesem przeciwko spólnikowi; z tego powodu wytoczenie procesu przeciwko spólnikowi, jeżeli poprzód wytoczono go przeciwko spółce, powoduje stan sprawy toczącej się (art. 210 L. 1 i 235 k. p. c.), czego jednak przyjąć nie można, gdy ani w chwili wytoczenia powództwa, ani w chwili wydania wyroku w pierwszej instancji, spólnik nie był już członkiem spółki, chociażby nawet za zobowiązania spółki odpowiadał (art. 141), bo wtedy proces jego nie obejmował.

6) Odpowiedzialność spólnika za zobowiązania spółki jest wypływem jego przynależności do spółki, to też odpowiada za nie także niewłasnowolny spólnik, chociaż jego ustawowy zastępca nie zaciągnął zobowiązania, a tam, gdzie potrzebne jest także zezwolenie sądu, sąd tego zezwolenia nie udzielił.

7) Z art. 85 § 1 zdanie 2 wynika, że odpowiedzialność spólników za zobowiązania spółkowe nigdy nie jest posiłkową, lecz zawsze pierwszorzędną; przypadki art. 89 § 2 nie są wyjątkiem od tej zasady.

8) Odpowiedzialność spólników odnosi się tylko do zobowiązań spółki wobec osób trzecich, a taką osobą trzecią jest też spólnik, gdy ze spółką wchodzi w stosunek prawny nie jako spólnik, lecz w innym charakterze, a więc kupuje od niej lub sprzedaje jej towary, udziela pożyczki, wynajmuje lokal i t. d., w przypadku takim spólnik może żądać pełnego zaspokojenia swojej należności z majątku spółki, ale od innych spólników może się domagać tylko tego, co pozostaje po potrąceniu części, na jego udział przypadającej, bo inni spólnicy, zaspokoiwszy jego należność, mogliby domagać się zaspokojenia nietylko z majątku spółki, lecz i od niego, słusznem jest więc, aby już w procesie, jaki spólnik przeciw nim wytacza, potrącono to, co na jego udział przypada; w przypadku, gdy spólnik występuje w charakterze innym, niż spólnika, może od innych spólników żądać zapłaty także w czasie istnienia spółki.

9) Jeżeli na rzecz spólnika powstaje do spółki roszczenie z tytułu przynależności do niej, jak o zysk (art. 106 § 1), o odsetki od udziału (art. 107 § 1), o wypłatę udziału w razie ustąpienia ze spółki (art. 120 § 3) i t. p., spólnicy nie odpowiadają

swoim prywatnym majątkiem, bo roszczenia pieniężne spólników do siebie, wypływające ze stosunku spółki, należy załatwić dopiero po rozwiązaniu spółki lub ustąpieniu spólnika, jeżeli więc w spółce brak funduszów na zaspokojenie należności spólnika, może on domagać się zaspokojenia od spółki dopiero po jej likwidacji, względnie po ustąpieniu, i to jedynie z tego, co pozostaje po zaspokojeniu wierzycieli, nie ma więc żadnego prawa do innych spólników, chyba że ci po likwidacji mają pokryć niedobór (art. 138).

10) W razie, gdy spólnikiem jest mężatka, wierzycielom spółki odpowiada cały jej majątek bez względu na prawa męża, wypływające z mocy ustawy lub umów małżeńskich, nie zostają jednak naruszone prawa męża, jeżeli po myśli art. 72 § 1 do rejestru wpisano wzmiankę, że mąż sprzeciwił się prowadzeniu przez żonę przedsiębiorstwa; w tym ostatnim przypadku wierzyciele spółki, których roszczenia powstały przed wpisem wspomnianej wzmianki do rejestru, mają prawo do zaspokojenia z majątku żony bez względu na prawa męża chyba, że mąż wykaże, iż wiedzieli tak o sprzeciwieniu się jego, jak i o jego prawach.

11) Przepisu art. 85 § 2 nie można stosować, gdy tak mąż jak i żona są jawnymi spólnikami tej samej spółki, wpis do rejestru jest więc w tym przypadku niedopuszczalny.

Art. 86.

Kto przystępuje do spółki[1]) już istniejącej[2])[3]), odpowiada także za zobowiązania, powstałe przed jego przystąpieniem.[4])[5])[6])

1) Przystąpienie do istniejącej spółki następuje tak wtedy, gdy obok spólników dotychczasowych przedsiębiorstwo prowadzi się także w imieniu spólnika przystępującego, jak i wtedy, gdy niektórzy spólnicy ustępują, a inni w ich miejsce wstępują; przystąpienie do spółki powoduje powstanie spółki nowej i ze względu na to należy stwierdzić przystąpienie pismem (art. 77), ktoby jednak był tego zdania, że spółka jawna jest osobą prawną, musiałby w konsekwencji przyjąć, że istnieje nadal ta sama spółka.

2) Do zastosowania art. 86 jest konieczne, aby spółka już istniała, czego atoli nie można przyjąć, gdy jeszcze nie rozpoczęła swoich czynności, dalej, gdy zwinęła już przedsiębiorstwo, a przystąpienie ma na celu prowadzenie nowego przedsiębiorstwa pod poprzednią firmą, nie podobna też przyjąć dalszego trwania spółki, gdy wszyscy spólnicy ustępują, a inne osoby w ich miejsce wstępują, lecz w tym przypadku należy przyjąć nabycie przedsiębiorstwa przez nową spółkę.

3) Przystąpienie do spółki zachodzi nie z chwilą zawarcia

umowy z dotychczasowymi spólnikami, lecz dopiero z chwilą, gdy się prowadzi przedsiębiorstwo także w imieniu tego, kto przystąpił, sam wpis przystępującego spólnika do rejestru handlowego nie wystarcza więc, ma jednak doniosłość ze względu na przepis art. 23 § 2.

4) Przystąpienie do spółki podpada pod częściowe nabycie przedsiębiorstwa zarobkowego (art. 39 i nast.), jednak odpowiedzialność osoby, przystępującej do spółki, jest dalej idąca, niż osoby, która nabywa przedsiębiorstwo, bo nawet, gdyby przy przystąpieniu zachowano formę aktu notarjalnego (art. 43 § 1, 44) zachodzi odpowiedzialność za wszelkie dotychczasowe zobowiązania, a nie tylko za te, o których nabywca wiedział lub powinien był wiedzieć.

5) Do odpowiedzialności przystępującego nie jest konieczne, aby przedsiębiorstwo prowadzono pod dotychczasową firmą.

6) Przystępujący spólnik odpowiada tylko za długi, związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, nie zaś za inne, jak np. za to, co należy wypłacić ustępującemu spólnikowi (art. 120); za to odpowiada tylko majątek spółki, a nie spólnicy, przystępujący spólnik odpowiada jednak, jeżeli o odpowiedzialność umówił się z ustępującym albo od niego nabył udział.

Art. 87.

Kto jako spólnik jawny przystępuje do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego[1][2][3], odpowiada także za zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa przed jego przystąpieniem.[4][5][6]

1) Nie ma mowy o przystąpieniu, jeżeli ten, kto przedsiębiorstwo prowadził, zwija je i razem z inną osobą zakłada nowe przedsiębiorstwo, w innych rozmiarach i w inny sposób zorganizowane, choćby nawet prowadzono je w tym samym lokalu.

2) Przez przystąpienie do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego powstaje spółka jawna, przystąpienie zawiera jednak w sobie częściowe nabycie przedsiębiorstwa, zaczem przystępujący odpowiada za zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa już według art. 43 i nast., odpowiedzialność z art. 87 różni się jednak od odpowiedzialności, o której mowa w art. 43, o tyle, że rozciąga się na wszystkie zobowiązania, choćby nawet przy przystąpieniu do spółki sporządzono akt notarjalny.

3) Możliwe jest przystąpienie spółki jawnej do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego, a w tym przypadku powstaje nowa spółka, której przedsiębiorstwo obejmuje tak dotychczasowe przedsiębiorstwo spółkowe, jak i przedsiębiorstwo kupca jednoosobowego, zaczem nietylko spółka swoim majątkiem, lecz tak-

że każdy ze spólników całym swoim majątkiem odpowiada za zobowiązania (art. 85 § 1), jakie powstały przed przystąpieniem do przedsiębiorstwa.

4) Od przystąpienia spółki do przedsiębiorstwa odróżnić należy zawiązanie innej spółki przez istniejącą spółkę jawną z osobą fizyczną lub prawną albo z inną spółką, gdyż w tym przypadku ma dopiero powstać przedsiębiorstwo, a nie ma być dalej prowadzone już istniejące; odróżnić dalej należy nabycie przedsiębiorstwa przez spółkę, w skład której wchodzi także kupiec jednoosobowy, do którego przedsiębiorstwo należy, gdyż w przypadku takim odpowiedzialność spólników, z wyjątkiem tego, kto pozbył przedsiębiorstwo, należy ocenić podług art. 43 i 44.

5) Przystępujący do przedsiębiorstwa odpowiada za zobowiązania, które powstały przy prowadzeniu przedsiębiorstwa przed jego przystąpieniem, ale za jego własne długi, poprzód powstałe, nie odpowiada nowo powstała spółka, chociażby te długi powstały przy prowadzeniu innego przedsiębiorstwa, które zwinął ze względu na przystąpienie do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego, a tem samem nie odpowiada za nie kupiec, do którego przedsiębiorstwa przystąpił; jeżeli jednak kilka przedsiębiorstw złączono w jedno i prowadzi się je wspólnie, wówczas za zobowiązania, powstałe przy poprzedniem odrębnem prowadzeniu każdego przedsiębiorstwa, odpowiada tak majątek nowo powstałej spółki, jak i każdy ze spólników odpowiada osobiście i solidarnie.

6) Jeżeli wskutek przystąpienia do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego powstaje spółka, wierzyciele, których wierzytelności przed zaistnieniem spółki powstały przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, nie mogą być uważani za wierzycieli osobistych dotychczasowego właściciela przedsiębiorstwa, zaczem nie można do nich stosować przepisu art. 117 § 1, który nie dopuszcza zajęcia majątku spółki celem zaspokojenia wierzycieli spólnika; nie można jednak tej zasady stosować także odnośnie tych wierzycieli dotychczasowego właściciela przedsiębiorstwa, których należności nie powstały przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, chociaż przed przystąpieniem innej osoby do przedsiębiorstwa w charakterze spólnika mogli osiągnąć zaspokojenie także z tego majątku, jaki wchodzi w skład przedsiębiorstwa.

Art. 88.

Postanowienia umowne, niezgodne z przepisami art. 85—87, nie mają skutku prawnego wobec osób trzecich.[1])[2])

1) W przypadku przystąpienia do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego lub do istniejącej spółki nie wchodzą w zastosowanie przepisy art. 43 i 44, które odnoszą się do odpowiedzialności nabywcy przedsiębiorstwa.

2) Umowa, że osoba, przystępująca do przedsiębiorstwa lub do istniejącej spółki, nie ma odpowiadać za zobowiązania przedsiębiorstwa, powstałe przed jej przystąpieniem, jest skuteczna wobec spólników, ale ci nie mają obowiązku ze swego prywatnego majątku zwracać spólnikowi kwoty, przez niego wierzycielowi zapłaconej, bo do tego jest zobowiązana spółka, zaczem zaspokojenie ma się odbyć tylko z odrębnego majątku spółki, skuteczną jest jednak umowa, że nietylko spółka, lecz także poszczególni spólnicy, odpowiadają spólnikowi lub przystępującemu do przedsiębiorstwa za to, co zapłaci osobie trzeciej z tytułu odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Art. 89.

§ 1. Spólnik, pozwany z tytułu odpowiedzialności za zobowiązania spółki, może przeciwstawić wierzycielowi zarzuty, służące spółce[1]), tylko o tyle, o ile mogą jeszcze przez nią być podniesione.[2])

§ 2. Jeżeli zarzut wymaga oświadczenia woli ze strony spółki[3]), jako to: uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia, potrącenie[4]) lub inne tym podobne, spólnik może odmówić zaspokojenia wierzyciela, dopóki spółka oświadczenia takiego nie złoży lub prawa do złożenia nie utraci.[5])[6])

1) Spólnik może się bronić zarzutem, uchylającym roszczenie, jak np., że umowa została przez spółkę rozwiązana, że wierzyciel zrzekł się wobec spólki roszczenia lub udzielił jej zwłoki, dalej zarzutem, że spółka podniosła już pewne zarzuty przeciw roszczeniu, jak nieważność umowy, wady towaru, potrącenie i t. p.

2) Nie można wierzycielowi przeciwstawić zarzutu, jeżeli z powodu upływu czasu doszło do zgaśnięcia tegoż (art. 552 §§ 1, 2 i 4).

3) Art. 89 § 2 dotyczy przypadków, gdy spółka może podnieść zarzut, wykluczający powstanie roszczenia, ale jeszcze go nie podniosła, jak np., że umowa jest nieważną z powodu błędu, przymusu lub wyzysku (art. 31 i nast. k. z.), że się ją rozwiązuje z powodu, że nabyty przez spółkę przedmiot jest dotknięty wadą (art. 306 i nast. k. z.) i t. d.

4) Zarzut potrącenia, o którym mowa w art. 89 § 2, dotyczy wzajemnej wierzytelności spółki, a nie spólnika, bo o tym mowa w art. 90, według art. 89 § 2 może więc spólnik odmówić zaspokojenia, jeżeli spółce przysługuje wierzytelność wzajemna do jej wierzyciela i ta nadaje się do potrącenia, a spółka nie złożyła jeszcze oświadczenia, czy dokonuje potrącenia; inaczej jest rzecz unormowana w art. 568 k. z., bo ten stanowi, że

„spólnik może odmówić zaspokojenia wierzyciela spółki, dopóki wierzyciel spółki może się zaspokoić przez potrącenie swojej wierzytelności z wierzytelnością, jaka służy spółce przeciwko niemu".

5) Po myśli art. 89 § 2 odmówić zaspokojenia wierzyciela może pozwany osobiście spólnik, jeżeli sam nie ma prawa reprezentowania lub też wyłącznego reprezentowania spółki, bo wtedy nie jest wiadome, czy spółka skorzysta ze swoich uprawnień, jeżeli jednak spólnik uprawniony jest do reprezentowania spółki (art. 84 § 1), może także sam podnieść zarzuty, jakie spółce przeciwko wierzycielowi przysługują, bo wtedy jest uprawniony do działania w imieniu spółki, niepodobna zaś przyjąć, by w procesie, prowadzonym przeciwko spólnikowi, niedopuszczalnem było podniesienie zarzutów i musiało to nastąpić w drodze osobnej.

6) Wobec przepisu art. 89 § 2 przedstawia się rzecz w procesie w ten sposób, że w razie, gdy spólnik, zapozwany przez wierzyciela, podniesie zarzut, spółce przysługujący, ale przez nią jeszcze nie podniesiony, sąd powinien zarzut zbadać, bo nie podobna żądaniu wierzyciela odmówić na tej tylko podstawie, że spólnik powołał się na zarzut, przysługujący spółce, i umożliwić spólnikowi przewlekanie procesu przez zgłoszenie zmyślonych zarzutów; jeżeli sąd dojdzie do wniosku, że spółce zarzut nie przysługuje, powinien orzec bez względu na ten zarzut, a więc według stanu sprawy albo orzec zgodnie z powództwem, albo też je oddalić, a jeżeli sąd jest zdania, że spółce przysługuje zarzut przeciwko wierzycielowi, powinien odmówić żądaniu jego powództwa, co jednak nie powoduje sprawy prawomocnie osądzonej, gdyż wierzyciel może później wytoczyć ponownie powództwo przeciwko spólnikowi, jeżeli spółka z zarzutem się nie utrzyma. Inaczej należy postępować w procesie, który wierzyciel wytacza przeciwko spólnikowi, uprawnionemu do reprezentowania spółki, gdyż w tym przypadku spólnik, zgłaszając zarzut, przysługujący spółce, działa także jej imieniem, oświadczenie należy więc uważać jako już złożone, zaczem sąd po stwierdzeniu, że zarzut jest uzasadniony, powinien orzec o nim stanowczo, a zatem, gdy go uzna za uzasadniony, powództwo oddalić, i to nie tylko czasowo, lecz raz na zawsze; iść należy nawet dalej i przyjąć, że spólnik, uprawniony do reprezentowania spółki, w procesie, jemu wytoczonym, ma obowiązek zgłoszenia zarzutu, jaki przysługuje spółce, gdyż inaczej dojdzie do prekluzji, tak że późniejsze powołanie się przez pozwanego spólnika na ten zarzut nie jest dopuszczalne. Rozumie się, że orzeczenie, wydane w procesie, prowadzonym przeciwko spólnikowi, nie jest wiążące w procesie, jaki się wytacza przeciwko spółce, zaczem w tym procesie sąd może wbrew temu, co przyjęto w procesie przeciwko spólnikowi, orzec, że zarzut jest uzasadniony albo nieuzasadniony.

Art. 90.

§ 1. W czasie trwania spółki spólnik nie może żądać od dłużnika zapłaty przypadającego nań udziału w wierzytelności spółki[1])[2]), ani wierzycielowi osobistemu przedstawiać do potrącenia wierzytelności spółki.[3])

§ 2. Dłużnik spółki nie może przedstawiać spółce do potrącenia wierzytelności, jaka mu służy przeciwko jednemu ze spólników.[4])[5])[6])[7])[8])

[1]) Art. 90 § 1 pierwsza część wskazuje na to, że majątek spółki jest majątkiem poszczególnych spólników i że spólnik jest tylko ograniczony w rozporządzaniu ze względu na przeznaczenie dla celów spółki.

[2]) W ustawie mowa wprawdzie o tem, że w czasie trwania spółki, spólnik nie może od jej dłużnika żądać przypadającego nań udziału w wierzytelności spółki, ale przyjąć należy, że także po ustaniu spółki nie może tego żądać, jeżeli wierzytelność innemu spólnikowi przyznano na poczet jego udziału, zaczem wierzytelność przypada spólnikowi w części, odpowiadającej jego udziałowi, tylko wtedy, gdy spółka się rozwiązała, ale nic nie postanowiono co do tego, komu ma przypaść wierzytelność.

[3]) Spólnik, jako dłużnik, nie może swemu osobistemu wierzycielowi przedstawić do potrącenia wierzytelności innego spólnika, lub też spółki, bo wprawdzie ta wierzytelność w części należy do spólnika, ale przeznaczona jest dla celów spółki, przez potrącenie zmniejszyłby się więc wkład, a to jest niedopuszczalne (art. 107). Przedstawienie do potrącenia jednak jest możliwe wtedy, gdy spólnik jest uprawniony do reprezentowania spółki lub w razie braku takiego uprawnienia, gdy na to godzą się osoby, powołane do reprezentowania spółki, bo w takim przypadku imieniem spółki można żądać świadczenia od wierzyciela osobistego spólnika, a następnie otrzymany od niego przedmiot natychmiast obrócić na jego zaspokojenie, dopuścić więc należy także potrącenie, które jest pobraniem należności od wierzyciela i oddanie mu jej na zaspokojenie długu; nie podobna przyjąć, że zgoda spólnika, uprawnionego do reprezentowania spółki, nie wystarcza, lecz potrzebny jest przelew wierzytelności na spólnika, bo to prowadziłoby do całkiem niepotrzebnej formalistyki.

[4]) Dłużnik spółki jest dłużnikiem także jej spólników, ale ta należność spółki służyć ma jej celom i ze względu na to jej przeznaczenie nie można przedstawić do potrącenia wierzytelności do spólnika, gdyż przez to spółka utraciłaby część swego majątku; przedstawienie do potrącenia jest niedopuszczalne także wtedy, gdy dłużnikowi spółki przysługuje wierzytelność nietylko do jednego, lecz także i wtedy, gdy przysługuje do

kilku a nawet do wszystkich spólników, bo odjęcie spółce części majątku odrębnego jest niedopuszczalne.

5) Wierzycielowi swemu spółka nie może przedstawić do potrącenia wierzytelności spólnika, chyba za tegoż zgodą, bo w ten sposób spólnik byłby pozbawiony wierzytelności, a to równałoby się podwyższeniu wkładu, do czego spólnik nie jest zobowiązany (art. 104).

6) Dłużnik spólnika, któremu przysługuje wierzytelność do spółki, a więc także do spólnika, może tę swoją wierzytelność przedstawić do potrącenia, bo zachodzą dwie wzajemne wierzytelności, jedna spólnika do dłużnika i druga tegoż dłużnika do spólnika; w razie potrącenia spólnik może od spółki żądać zwrotu tego, co wierzyciel spółki uzyskał wskutek potrącenia.

7) Spólnik, zapozwany przez wierzyciela spółki na tej podstawie, że odpowiada za jej zobowiązania, może przedstawić do potrącenia wierzytelność spółki, a niewątpliwie także swoją własną, jaka mu przysługuje do wierzyciela spółki.

8) Art. 90 §§ 1 i 3 odpowiada co do treści art. 569 §§ 1 i 2 k. z.

Rozdział III.

Stosunki wewnętrzne spółki.

Art. 91.

§ 1. Umowa nie może powierzyć prowadzenia spraw spółki[1]) osobom trzecim z wyłączeniem spólników.[2])[3])[4])

§ 2. Nie może również ograniczyć prawa spólnika do osobistego zasięgania wiadomości o stanie majątku oraz o biegu interesów spółki, ani jego prawa do osobistego przeglądania ksiąg i dokumentów spółki.[5])[6])[7])[8])[9])

1) W art. 91 i nast. jest mowa o prowadzeniu spraw spółki i o wzajemnym stosunku spólników do siebie, a nie do osób trzecich, bo o tem mówią art. 83 i nast. Spólnik może być uprawniony tylko do prowadzenia spraw spółki, a nie do jej reprezentowania, i może być uprawniony do reprezentowania, jakkolwiek spraw spółki nie ma prowadzić; w praktyce najczęściej schodzi się jedno z drugiem, bo przyznanie jednego prawa, a odjęcie drugiego, prowadzi do trudności, w razie gdy ze względu na prowadzenie spraw spółki okazuje się potrzeba działania na zewnątrz, gdyż spólnik, prowadzący sprawy, musi zwrócić się do tego, komu przysługuje prawo reprezentowania, i dopiero przy jego pomocy może cel osiągnąć, pozbawienie spólnika prawa reprezentowania, a przyznanie prawa prowadzenia spraw spółki jest więc praktyczne tylko wtedy, gdy spólnik zajęty jest

w dziale, nie wymagającym zawierania umów, jak przy układaniu projektów, przy fabrykacji, przy prowadzeniu ksiąg i t. p.

2) Spólnicy mogą się skutecznie umówić, że niektórym nie przysługuje prawo prowadzenia spraw spółki (art. 94 § 1) albo też, że nie przysługuje im prawo prowadzenia pewnych spraw spółki, można też pozbawić spólnika prawa prowadzenia spraw wyrokiem sądowym (art. 101).

3) Spólnicy nie mogą się skutecznie umówić, że żadnemu z nich nie przysługuje prawo prowadzenia spraw spółki, jakoteż nie mogą się umówić, że żaden z nich nie ma prawa reprezentowania spółki (art. 83 §§ 1 i 2); art. 557 § 1 k. z. stanowi natomiast, że „prowadzenie spraw spółki może być powierzone na mocy umowy spółki lub uchwały spólników osobom trzecim nawet z wyłączeniem spólników".

4) Przepis art. 91 § 1 ma w tem uzasadnienie, że w braku jego byłoby możliwem uniknąć odpowiedzialności osobistej spólnika w ten sposób, że spólnik stałby się cichym spólnikiem, a mimo to objąłby zarząd spółki z wyłączeniem kupca, który uchodzi za właściciela przedsiębiorstwa.

5) Z art. 91 § 2 wynika, że każdemu spólnikowi, a więc także wyłączonemu od prowadzenia spraw spółki, przysługuje prawo zasięgania każdego czasu wiadomości o stanie majątku oraz o biegu interesów spółki, i że wolno mu każdego czasu przeglądać księgi i dokumenty spółki, i to wszystkie księgi, a więc także podręczne, atoli spólnik nie może żądać, aby dopuszczono go do przeglądania ksiąg w niewłaściwym czasie, gdyż to stanowiłoby szykanę, a tej nie można popierać.

6) Z wyraźnego brzmienia ustawy wynika, że spólnicy, prowadzący sprawy spółki, mają udzielić wiadomości o stanie majątku oraz o biegu interesów spółki tylko spólnikowi osobiście, a nie jego pełnomocnikowi, dalej że spólnik ma prawo tylko osobiście przeglądać księgi i dokumenty spółki; przyjąć jednak należy, że sąd może nakazać przeglądnięcie ksiąg i dokumentów spółki przez osobę zaufania (arg. art. 59 § 1), a zwłaszcza wtedy, gdy spólnik nie posiada wiadomości, potrzebnych do należytego zbadania ksiąg.

7) Bezskuteczne jest postanowienie umowy, że spólnikowi w ogóle nie przysługuje prawo do zasięgania wiadomości i przeglądania ksiąg oraz dokumentów spółki, a przyjąć to należy także wtedy, gdy spólnik jest wyłączony od prowadzenia spraw spółki, a tak samo jest bezskuteczne postanowienie umowy, że spólnik ma się zadowolić przedłożeniem mu odpisu rocznego bilansu; można natomiast skutecznie umówić się, że spólnikowi przysługuje prawo przeglądania ksiąg i dokumentów tylko po upływie pewnych okresów, a nawet dopiero po upływie roku obrotowego, w tym więc przypadku spólnik nawet za zezwoleniem sądu nie może żądać dopuszczenia go do ksiąg w czasie innym, jak umówionym; jeżeli jednak wykaże ważne powody,

w szczególności nieuczciwe działanie ze strony spólników, prowadzących sprawy spółki, może od sądu uzyskać dopuszczenie do przeglądnięcia ksiąg i dokumentów każdego czasu, bo to może uzyskać komandytarjusz (art. 154 § 3) i spólnik cichy (art. 686 § 2), tem bardziej więc to prawo przyznać należy spólnikowi jawnemu.

8) Roszczeń z art. 91 § 2 można dochodzić w drodze procesowej, a w drodze niespornej, jeżeli stosunek spółki nie jest sporny, spólnik może też pozywać o uzupełnienie lub sprostowanie zapisów do ksiąg handlowych.

9) Spólnikowi przysługuje do spólników, prowadzących sprawy spółki, prawo do złożenia rachunków z dochodów i wydatków spółki, ponieważ jednak prawo do przeglądania ksiąg i dokumentów spółki oraz do udzielenia wyjaśnień idzie dalej, przeto złożenia rachunków można się domagać tylko wtedy, gdy się wykaże, że księgi nie są należycie prowadzone; z żądaniem złożenia rachunków może wystąpić spólnik także odnośnie pewnego interesu, który zdziałano imieniem spółki, ale dochodów i wydatków nie wykazano należycie.

Art. 92.

§ 1. Inne stosunki prawne między spólnikami ocenia się według umowy spółki.[1])

§ 2. W braku postanowień w umowie spółki stosuje się przepisy poniższe.[2])[3])

1) Umowa spółki dochodzi do skutku, gdy strony porozumiały się ze sobą co do istotnych punktów stosunku spółki, a więc co do prowadzenia przedsiębiorstwa odnośnie pewnego przedmiotu we wspólnem imieniu, musi więc zachodzić porozumienie także co do firmy, nie jest zaś konieczne porozumienie co do siedziby, co do funduszów potrzebnych na cele spółki, co do udziału w zysku i stracie i t. p., bo o ile chodzi o fundusze, mogą być one zbędne wobec osobistej odpowiedzialności spólników, a co do zysku istnieją przepisy w ustawie.

2) Umową spółki mogą spólnicy dowolnie określić swój wzajemny stosunek, jednak postanowienie umowy nie może się sprzeciwiać istocie spółki jawnej, ani bezwzględnie obowiązującym przepisom prawnym i nie może sprzeciwiać się dobrym obyczajom; w braku umownego postanowienia należy co do praw i obowiązków stosować przepisy spółki, spólnik, który twierdzi, że umowa odbiega od ustawy, ma więc to wykazać.

3) Jeżeli na treść umowy spółki nie sporządzono dokumentu, stosunki prawne między spólnikami należy ocenić według ustnej umowy, na którą się strona powołuje, bo do ważności spółki nie jest potrzebne spisanie dokumentu (art. 77), ale uwzględnić należy, że z powodu, iż umowa spólki powinna być

pismem stwierdzona, dowód ze świadków jest w zasadzie niedopuszczalny i tylko wyjątkowo możliwy.

Art. 93.

§ 1. Każdy spólnik ma prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki.[1])

§ 2. Każdy spólnik może prowadzić bez uprzedniej uchwały spólników sprawy, nieprzekraczające zakresu zwykłych czynności spółki.[2])[3])[4])[5])

§ 3. Jeżeli jednak przed załatwieniem takiej sprawy choćby jeden z pozostałych spólników[6]) sprzeciwi się jej przeprowadzeniu[7]), potrzeba uprzedniej uchwały spólników.[8])[9])[10])

[1]) Prawo spólnika do prowadzenia spraw spółki polega na tem, że samodzielnie może się zająć jej sprawami, zaś obowiązek polega na tem, że musi to uczynić i odpowiada za szkodę, spowodowaną swojem zaniedbaniem; umowa spółki może stanowić że spólnik ma prawo prowadzenia spraw spółki, że jednak nie ma obowiązku zajmowania się jej sprawami (art. 92 § 1).

[2]) Prowadzenie spraw odnosi się tylko do zwykłych czynności spółki, nie zaś do nadzwyczajnych, do dokonania ich nie ma więc spólnik ani prawa, ani obowiązku, a wynika to z tego, że w sprawach, przekraczających zakres zwykłych czynności spółki, potrzebna jest zgoda wszystkich spólników, a więc także tych, którzy umową lub wyrokiem sądowym są wyłączeni od prowadzenia spraw spółki (art. 97); ustawa nie zawiera żadnego przepisu co do tego, jakich czynności mają dokonać spólnicy, prowadzący sprawy spółki, a tylko w art. 57 §§ 1 i 2 jest na nich nałożony obowiązek sporządzenia oraz podpisania inwentarza i bilansu, brak też w ustawie określenia, kiedy czynność jest zwykła, a kiedy przekracza zakres zwykłych czynności spółki, o tem rozstrzygają więc stosunki danego przedsiębiorstwa, a nie jakaś zasada abstrakcyjna, to więc, co w jednem przedsiębiorstwie jest czynnością zwyczajną, w innem może być nadzwyczajną.

[3]) Umową można zastrzec, że uprzednia zgoda wszystkich spólników jest konieczną do dokonania jakiejkolwiek czynności lub czynności pewnego rodzaju, w tym więc przypadku spólnik sam nie może dokonać żadnej czynności.

[4]) Spólnik ma prawo do zwrotu wydatków, poniesionych w sprawach spółki (art. 109 § 1).

[5]) Spólnik nie ma obowiązku oddawania całej swojej działalności spółce, może więc zajmować się także innemi czynnościami poza sprawami spółki i może też prowadzić osobne przedsiębiorstwo zarobkowe, jeżeli tylko ono nie jest konkurencyj-

nem (art. 110 § 2) i nie przeszkadza w wykonywaniu obowiązków wobec spółki; umową można jednak postanowić, że spólnik ma poświęcać swoją pracę wyłącznie spółce i że nie wolno mu oddawać się żadnej innej pracy albo też w pewnym tylko zakresie, a w tym przypadku, w razie przekroczenia umownego zakazu, można od spólnika w drodze sądowej żądać zaniechania czynności, a gdyby czynność spowodowała zaniedbanie obowiązków i spółce wyrządziła szkodę, także jej wynagrodzenia, które to prawo zresztą służy także w razie naruszenia obowiązku ustawowego.

6) W razie sprzeciwienia się choćby jednego spólnika, uprawnionego do prowadzenia spraw spółki, każdy inny spólnik ma obowiązek zaniechania czynności; sprzeciwienie się spólnika, nieuprawnionego do prowadzenia spraw, nie wpływa na skuteczność zwyczajnej czynności.

7) Sprzeciw spólnika musi być zgłoszony przed dokonaniem czynności i może się odnosić do poszczególnej czynności lub do czynności pewnego rodzaju, nie jest zaś skuteczny, jeżeli dotyczy czynności spólnika w ogóle bez ich bliższego oznaczenia.

8) Zasięgnięcie zdania wszystkich spólników, uprawnionych do prowadzenia spraw spółki, jest konieczne, jeżeli choćby jeden z takich spólników sprzeciwi się dokonaniu czynności, nie wystarcza jednak większość, obliczona czy to według głów, czy też według udziałów, lecz wymogiem jest jednomyślność (art. 96), umowa spółki może jednak skutecznie stanowić, że uchwała większości jest miarodajną.

9) W razie sprzeciwienia się spólnika, nie można dokonać czynności, choćby jej dokonanie było konieczne w interesie spółki i w razie zaniechania spółka była narażona na szkodę, a także sąd nie może zezwolić na dokonanie czynności; przeciw temu nie przemawia art. 98, bo ten dotyczy tylko czynności nagłej, której zaniechanie mogłoby spółce wyrządzić nietylko stratę, lecz stratę niepowetowaną. W razie sprzeciwienia się spólnika, spółka może od niego żądać odszkodowania, a także rozwiązanie spółki może być uzasadnione, jeżeli zachowanie się spólnika uzna się za ważny powód rozwiązania.

10) Art. 93 odpowiada co do treści art. 552 §§ 1, 2, 3, k. z.

Art. 94.

§ 1. Prowadzenie spraw spółki może być powierzone jednemu lub kilku spólnikom[1]) bądź na mocy umowy spółki, bądź na podstawie późniejszej uchwały.[2]) W tym razie pozostali spólnicy są wyłączeni od prowadzenia spraw spółki.[3])

§ 2. Jeżeli prowadzenie spraw spółki powierzono kilku

spólnikom, stosuje się co do sposobu prowadzenia spraw przepisy o prowadzeniu spraw przez wszystkich spólników z tą różnicą, że uchwałę wszystkich spólników zastępuje uchwała tych spólników, którym prowadzenie spraw spółki zostało powierzone.[4])[5])[6])

[1]) Prowadzenie spraw spółki można powierzyć kilku spólnikom z wyłączeniem innych albo tak, że każdy z nich sam może dokonać zwykłej czynności, albo w ten sposób, że muszą ich dokonać tylko łącznie; można też spólnika ograniczyć do pewnych tylko czynności albo do dokonywania ich w pewnym czasie lub w pewnem tylko miejscu, można więc spólnika ustanowić kierownikiem oddziału, powierzyć mu prowadzenie rachunkowości, zakup surowców, sprzedaż towarów, prowadzenie spraw sądowych, załatwianie spraw administracyjnych lub podatkowych i t. p.

[2]) Uchwała, którą prowadzenie spraw spółki powierza się tylko jednemu lub tylko kilku spólnikom, musi zapaść jednogłośnie, bo stanowi ona zmianę umowy spółki; z tego powodu powinna być ona pismem stwierdzona (art. 77).

[3]) Wyłączenie spólników od prowadzenia spraw spółki jest skuteczne tylko odnośnie zwykłych czynności spółki (art. 93 § 2), gdy zaś chodzi o czynność nadzwyczajną, należy także ich zgody zasięgnąć (art. 97).

[4]) Przepis art. 94 § 2 pozostaje w związku z art. 93 §§ 2 i 3, zaczem każdy ze spólników, którym powierzono prowadzenie spraw spółki, sam może prowadzić sprawy, nieprzekraczające zakresu zwykłych czynności spółki, musi jednak zasięgnąć uchwały innych, powołanych do prowadzenia spraw, jeżeli jeden z nich przed załatwieniem sprzeciwił się dokonaniu czynności.

[5]) Postanowienia, że niektórzy spólnicy są wyłączeni od prowadzenia spraw spółki, nie można wpisać do rejestru, bo pomijając przepis art. 79 § 1, byłoby to bezcelowe z powodu, że chodzi jedynie o wewnętrzny stosunek spólników.

[6]) Art. 94 odpowiada co do treści art. 554 k. z.

Art. 95.

§ 1. Ustanowienie prokury wymaga zgody wszystkich spólników, mających prawo prowadzenia spraw spółki.[1])[2])[3])

§ 2. Odwołać prokurę może każdy spólnik, mający prawo prowadzenia spraw spółki.[4])[5])[6])[7])

[1]) Ustanowić prokury nie może jeden tylko spólnik, a w przypadku, gdy niektórych spólników wykluczono od prowadzenia spraw spółki, jeden ze spólników, którym prowadzenie spraw spółki powierzono, lecz koniecznie potrzebną jest

uprzednia zgoda wszystkich spólników, mających prawo prowadzenia spraw spółki, a zatem nawet wtedy, gdy żaden z nich poprzód nie sprzeciwił się ustanowieniu prokury; umową spółki można jednak skutecznie postanowić, że prawo ustanowienia prokury przysługuje tylko niektórym spólnikom.

2) Przepis art. 95 § 1, dotyczy tylko wewnętrznego stosunku spółki, bo w stosunku zewnętrznym skuteczne jest ustanowienie prokurenta, choćby nawet przez jednego tylko spólnika, mającego prawo reprezentowania spółki (art. 84 § 1); sąd rejestrowy nie może więc badać, czy przy ustanowieniu prokury postąpiono po myśli art. 95 § 1.

3) Uchwała spólników, posiadających prawo prowadzenia spraw spółki, wiąże spólników, którzy mają prawo jej reprezentowania, ci spólnicy powinni więc ustanowienie prokury zgłosić do rejestru handlowego, jeżeliby zaś tego nie uczynili, odpowiadają za szkodę, jaką spółka ponosi.

4) W umowie spółki można skutecznie postanowić, że odwołanie prokury może nastąpić tylko łącznie przez kilku spólników, w tym więc przypadku bezskuteczne jest odwołanie przez jednego spólnika, mającego prawo prowadzenia spraw spółki; skuteczność takiej umowy nie powinna ulegać wątpliwości, bo nie chodzi tu o stosunek do osób trzecich, lecz o stosunek wewnętrzny spólników, a w tym przypadku w braku odmiennego przepisu, strony mogą stosunek swój dowolnie unormować (art. 92 § 1).

5) Odwołać prokurę może nietylko spólnik, posiadający prawo wyłącznego prowadzenia spraw spółki, lecz także spólnik, który tylko łącznie z innymi spólnikami prowadzić może sprawy spółki; jeżeli bowiem taki spólnik musi się wyraźnie zgodzić na ustanowienie prokury (art. 95 § 1), to cofnięcie zgody, a więc objawienie braku zaufania do prokurenta, powinno być miarodajnem dla kwestji dalszego istnienia prokury.

6) Jeżeli spólnik, mający prawo prowadzenia spraw spółki, ale nie posiadający prawa jej reprezentowania, odwołał prokurę, powinni inni spólnicy, którzy to prawo posiadają, zgłosić do rejestru zgaśnięcie prokury wskutek jej odwołania.

7) Przepis art. 95 odnosi się jedynie do prokury, a nie do innych pełnomocników lub osób, które mają być czynne w przedsiębiorstwie spółkowem, choćby nawet miały prowadzić całe przedsiębiorstwo spółki; pełnomocnika lub funkcjonarjusza może więc ustanowić każdy spólnik, posiadający prawo prowadzenia spraw spółki, a należy zaniechać tego, jeżeli choćby jeden z pozostałych spólników, uprawnionych do prowadzenia spraw, temu się sprzeciwi (art. 93 § 3), a tak samo ma się rzecz z odwołaniem; inną co do tego zawiera zasadę art. 557 § 2 k. z., który stanowi, że odwołanie uprawnienia do prowadzenia spraw spółki lub jego ograniczenie może nastąpić tylko na mocy uchwały spólników, lub przez sąd z ważnych powo-

dów, jak np. w razie dopuszczenia się przez prowadzących sprawy spółki ciężkiego naruszenia obowiązków albo utraty zdolności do dalszego prowadzenia spraw.

Art. 96.

Jeżeli w sprawach, nieprzekraczających zwykłych czynności spółki[1]), potrzeba uchwały spólników[2]), wymagana jest jednomyślność wszystkich powołanych do współdziałania spólników.[3])[4])[5])

[1]) Art. 96 odnosi się do spraw, nieprzekraczających zwykłych czynności spółki, z czego wynika, że w sprawach, przekraczających zakres zwykłych czynności, konieczną jest uprzednia uchwała wszystkich spólników, a zatem także wyłączonych od prawa prowadzenia spraw spółki, co zresztą wynika także z art. 97.

[2]) Przepis art. 96 dotyczy przypadku, w którym według umowy spółki prowadzenie spraw spółki powierzone jest albo łącznie wszystkim spólnikom, albo łącznie niektórym z wyłączeniem innych, nie zaś przypadku, gdy każdy spólnik ma prawo oraz obowiązek prowadzenia spraw spółki (art. 93 § 1), albo gdy według umowy spółki to prawo zastrzeżono tylko niektórym spólnikom, ale wyraźnie nie postanowiono, że mają tylko łącznie działać; przepis art. 96 odnosi się jednak także do przypadków, w których ustawa wymaga zgody wszystkich spólników (art. 95 § 1) albo gdzie konieczna jest uchwała spólników z powodu, że spólnik sprzeciwił się przeprowadzeniu sprawy przez innego spólnika lub przez innych spólników, uprawnionych do prowadzenia spraw spółki (art. 93 § 3).

[3]) Nie można dokonać czynności, jeżeliby jednomyślności nie można było osiągnąć, co jednak ma znaczenie tylko w stosunku wewnętrznym, bo na zewnątrz może spólnik, uprawniony do reprezentowania spółki, lub też spólnicy, do tego uprawnieni, skutecznie działać, a zdziałany akt będzie ważny, chociażby trzeci, który zawarł umowę lub w inny sposób z aktu skorzystał, wiedział o tem, że uchwały nie powzięto zgodnie z przepisem art. 96 lub z postanowieniem umowy spółki; jednomyślności również nie może zastąpić orzeczenie sądowe, uprawniające spólnika lub spólników do działania, bo ustawa nie zna tego rodzaju surogatu uchwały spólników nawet wówczas, gdyby chodziło o czynność nader doniosłą i korzystną dla spółki, a sąd może tylko przyznać odszkodowanie z powodu odmówienia zezwolenia na zdziałanie czynności i może też orzec rozwiązanie spółki w razie, gdy spólnik stale nie udziela zezwolenia na pewne czynności.

[4]) Umowa spółki może stanowić, że jednomyślność nie

jest potrzebna, lecz wystarcza uchwała większości, obliczonej według głów lub według wysokości udziałów (art. 92 § 1).

5) Art. 96 odpowiada art. 553 k. z.

Art. 97.

W sprawach, przekraczających zakres zwykłych czynności spółki[1]), potrzebna jest zgoda wszystkich spólników, nawet wyłączonych od prowadzenia spraw spółki.[2])

1) Nie podobna określić spraw zwykłych i nadzwyczajnych, przyjąć jednak należy, że sprawa przekracza zakres zwykłych czynności, jeżeli ma być dokonana wyjątkowo, jak n. p. założenie oddziału przedsiębiorstwa, nabycie nieruchomości dla spółki lub budowa domu, zakupno nowej maszyny za większą kwotę, zakupno większej ilości surowca, pozbycie znacznej partji towaru, zaciągnięcie większej, a zwłaszcza długoterminowej pożyczki, przyjęcie pracownika pod nadzwyczajnemi warunkami i t. p.; oprócz tego należy także uwzględnić stosunki danego przedsiębiorstwa i podług nich ocenić, czy pewna czynność ze względu na jego rodzaj oraz rozmiar czynności może być uważana za zwykłą.

2) Z tego, że w sprawach, przekraczających zakres zwykłych czynności, potrzebna jest jednomyślna zgoda wszystkich spólników, nawet wyłączonych od prowadzenia spraw spółki, wynika, że to samo należy stosować w sprawach, które są obce celowi spółki.

Art. 98.

Spólnik, mający prawo prowadzenia spraw spółki[1]), może bez uchwały spólników wykonać czynność nagłą[2]), której zaniechanie mogłoby wyrządzić spółce niepowetowane straty.[3])[4])[5])[6])

1) W art. 98 mowa o spólniku, mającym „prawo prowadzenia spraw spółki", przyjąć jednak należy, że także spólnik, wyłączony od prowadzenia spraw spółki, może dokonać zwykłej czynności w celu odwrócenia od spółki szkody, i spółka musi uznać taką czynność; art. 98 odnosi się więc tak do przypadku, gdy dla dokonania czynności potrzebna jest uprzednia uchwała spólników, którzy prowadzą sprawy spólki, jak i do przypadku, gdy nie jest to potrzebne, ale spólnicy, uprawnieni do prowadzenia spraw spółki, nie dokonują czynności.

2) Czynność nagła nie zachodzi, jeżeli można zasięgnąć uchwały spólników, choćby w drodze pisemnej, telegraficznej lub telefonicznej; nie ma mowy o nagłości, jeżeli inny spólnik odmówił już zgody na dokonanie czynności.

3) Przepis art. 98 nie odnosi się do przypadku, w którym w razie zaniechania czynności, spółka może być narażona na utratę korzyści; lecz tylko do przypadku, w którym spółka może ponieść straty; ponadto zaznaczyć należy, że w ustawie mowa jest o niepowetowanych stratach, nie można więc jej przepisu odnieść do przypadku, gdy spółce grozi tylko strata, którą można powetować; nie można też dokonać czynności, chociaż zachodzi nagłość, jeżeli nietylko zasięgnięcie zezwolenia jest niemożliwe, lecz pewnem jest, że się go nie uzyska, jak w przypadku nieobecności spólnika lub trwałej choroby umysłowej.

4) Przyjąć należy, że spólnik, mający prawo prowadzenia spraw spółki, ma także obowiązek wykonania czynności, aby zapobiec niepowetowanej szkodzie, grożącej spółce.

5) Czynności, przekraczających zakres zwykłych spraw spółki, nie może spólnik dokonać nawet wtedy, gdy chodzi o nagłość i gdy w razie zaniechania grozi spółce niepowetowana strata.

6) Przepis art. 98 nie wyklucza stosowania przepisów o prowadzeniu spraw cudzych bez zlecenia (art. 115 i nast. k. z.), co zresztą wynika z art. 99, jeżeli więc spólnik bez uchwały spólników dokonał czynności, która nie jest nagłą, albo dokonał czynności nagłej, której nie powinien był dokonać, ma mimo to do spółki prawa, wymienione w art. 117 k. z.

Art. 99.

Prawa i obowiązki spólników, prowadzących sprawy spółki, ocenia się w stosunku między nimi a spółką według przepisów o zleceniu[1])[2])[3])[4])[5]), a w przypadkach, gdy spólnik działa imieniem spółki, nie posiadając prawa prowadzenia jej spraw, albo gdy spólnik, uprawniony do prowadzenia spraw, przekracza swą władzę[6]), — według przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia.[7])[8])[9])[10])[11])

1) Por. art. 498 i nast. k. z.

2) Spólnik, prowadzący sprawy spółki, powinien działać sumiennie i ze starannością, jakiej wymaga rodzaj czynności (art. 502 § 1 k. z.), a wobec tego, że nie ma prawa do wynagrodzenia (art. 100), odpowiada tylko za szkodę, wyrządzoną rozmyślnie lub wskutek braku staranności, jakiej zwykł dokładać we własnych sprawach (art. 505 k. z.); spólnik może wykonanie czynności powierzyć osobie trzeciej, gdy to wynika ze zwyczaju lub gdy do tego zmuszają okoliczności (art. 503 § 1 k. z.), a w takim przypadku odpowiada tylko za winę w wyborze zastępcy (art. 503 § 2 k. z.), jeżeli jednak nie jest uprawniony do powierzania czynności innej osobie, odpowiada także za przypadkową utratę lub uszkodzenie rzeczy, które

w przeciwnym razie nie byłyby nastąpiły (art. 504 k. z.).

3) Spólnik, prowadzący sprawy spółki, ma obowiązek udzielić innym spólnikom potrzebnych wiadomości o przebiegu spraw spółki i powinien złożyć sprawozdanie (art. 506 § 1 k. z.); ustawa nie zawiera przepisu, odpowiadającego art. 556 § 1 k. z., według którego w razie „jeżeli spółka trwa dłużej, niż rok, spólnicy, prowadzący jej sprawy, powinni składać rachunki corocznie", bo obowiązek sporządzania rocznego bilansu wynika z art. 57 § 1, a pośrednio z art. 106 § 1, zaś prawo do przeglądania bilansu z art. 91 § 2.

4) Spólnik, prowadzący sprawy spółki, ma jej wydać wszystko, co przy dokonaniu czynności uzyskał, choćby działał w imieniu własnem, w szczególności powinien na spółkę przelać wierzytelności, jakie nabył we własnem imieniu na jej rachunek (art. 506 § 2 k. z.).

5) Wydatki i wkłady, poczynione celem należytego wykonania czynności, wraz z odsetkami ustawowemi od chwili, kiedy wydatki i nakłady były czynione, należy zwrócić spólnikowi, prowadzącemu sprawy spółki, a także należy zwolnić go od zobowiązań, które w powyższym celu zaciągnął w imieniu własnem (art. 508 k. z.).

6) Por. art. 94 § 1.

7) Por. art. 115 i nast. k. z.

8) Spólnik, nie posiadający prawa do prowadzenia spraw spółki, powinien w miarę możności o tem, że się sprawą spółki zajmuje, zawiadomić spólników, uprawnionych do prowadzenia spraw, i oczekiwać ich zleceń, chyba że okoliczności wymagają działania bez zwłoki (art. 116 § 1 k. z.), obowiązany jest do działania z korzyścią i zgodnie z rzeczywistą lub domniemaną wolą tych spólników, którzy do prowadzenia spraw spółki są uprawnieni, a w prowadzeniu sprawy obowiązany jest dokładać należytej staranności (art. 115 k. z.), w każdym razie obowiązany jest doprowadzić sprawę do końca, a przynajmniej prowadzić ją tak długo, dopóki spólnicy, uprawnieni do prowadzenia spraw, nie będą mogli jej objąć (art. 116 § 2 k. z.), a z czynności powinien złożyć rachunek (art. 116 § 3 k. z.).

9) Spólnik, nie posiadający prawa do prowadzenia spraw spółki, ma prawo do zwrotu wszystkich wydatków użytecznych, jakie poczynił, wraz z odsetkami od dnia ich wyłożenia, jeżeli działanie jego było z korzyścią i odpowiadało rzeczywistej lub domniemanej woli spólników, uprawnionych do prowadzenia spraw, i pod temi warunkami może żądać zwolnienia go od zobowiązań, jakie na siebie przyjął (art. 117 §§ 1 i 2 k. z.), jeżeli jednak prowadził sprawę wbrew woli spólników, uprawnionych do prowadzenia spraw, nietylko nie ma prawa do zwrotu wydatków, lecz odpowiada za wynikłą stąd szkodę, chyba że zakaz sprzeciwia się porządkowi publicznemu, ustawie lub dobrym obyczajom (art. 118 k. z.).

10) Spólnik, nieuprawniony do prowadzenia spraw spółki, powinien przywrócić rzecz do stanu poprzedniego, a gdyby to nie było możliwe, ma spółce dać odszkodowanie, jeżeli dokonał zmian w imieniu spółki bez wyraźnej potrzeby lub korzyści albo wbrew wiadomej mu woli spólników, uprawnionych do prowadzenia spraw, a wkłady może zabrać z powrotem, jeżeli to jest możliwe bez uszkodzenia rzeczy (art. 119 k. z.).

11) Art. 99 odpowiada co do treści art. 555 k. z.

Art. 100.

Spólnik, prowadzący sprawy spółki, nie otrzymuje wynagrodzenia za pracę osobistą.[1)2)3)]

1) Spólnik nie może żądać wynagrodzenia za swoją pracę osobistą bez względu na to, czy dokonuje zwykłych czynności, czy też czynności, które wymagają specjalnych wiadomości, jakich inni spólnicy nie posiadają, jak np. gdy jest technikiem, chemikiem, adwokatem i t. p. i jako taki działa dla spółki; obojętnem jest też, czy chodzi o czynności trwałe, czy też o czynność wyjątkową, jak np. wykonanie budowy dla spółki, ułożenie dla niej umowy i t. p., dalej, czy inni spólnicy wyraźnie żądali od spólnika, aby ją uskutecznił, czy też wykonał ją z własnej inicjatywy, a spółka odniosła korzyści.

2) Umowa może zawierać odmienne postanowienie od mieszczącego się w art. 100; że taka umowa jest skuteczną, to wynika z art. 109 § 1.

3) Art. 100 odpowiada art. 556 § 2 k. z.

Art. 101.

Prawo prowadzenia spraw spółki może być spólnikowi odjęte z ważnych powodów[1)] wyrokiem sądowym.[2)3)4)] Zasada ta odnosi się również do zwolnienia spólnika od obowiązku prowadzenia spraw spółki.[5)6)7)]

1) Ważne powody zachodzą, gdy spólnik postępuje nieuczciwie przy sprawowaniu interesów, zaniedbuje sprawy spółki rozmyślnie albo z niedbalstwa lub z powodu trwałej choroby i t. d.

2) Z tego, że według ustawy spólnikowi można wyrokiem sądowym odjąć prawo prowadzenia spraw spółki, wynika, że pozasądowe oświadczenie wszystkich innych spólników nie wystarcza dla wywołania skutku prawnego, a ponadto należy wnosić, że bezskutecznem jest postanowienie umowy spółki, iż spólnika nie można pozbawić prawa prowadzenia spraw spółki nawet wtedy, gdy zajdą ważne ku temu powody, albo że pewne okoliczności nie uzasadniają odjęcia prawa prowadzenia spraw

spółki; takie postanowienie uniemożliwia usunięcie nieuczciwego lub niezdolnego spólnika i dlatego sprzeciwia się dobrym obyczajom, niepodobna więc przyjąć, że w razie, gdy umowa spółki je zawiera, a zaistnieje ważny powód, można żądać tylko rozwiązania spółki lub ustąpienia z niej spólnika, prowadzącego jej sprawy. Natomiast jako obowiązujące uznać należy postanowienie umowy spółki, że pewne okoliczności stanowią ważny powód odjęcia spólnikowi prawa prowadzenia spraw spółki, bo takie postanowienie chroni innych spólników przed naruszeniem umowy.

3) Wyrok sądowy, orzekający, że spólnikowi odejmuje się prawo prowadzenia spraw spółki, ma moc konstytutywną, zaczem spólnik dopiero wtedy traci prawo prowadzenia spraw spółki, gdy zostało to prawomocnie wyrzeczone, a przedtem można tylko w drodze tymczasowego zarządzenia odjąć spólnikowi prawo prowadzenia spraw spółki (art. 859 § 2 k. p. c.); pozew należy skierować przeciwko spólnikowi, któremu ma być odebrane prawo prowadzenia spraw spółki, jeżeli jednak nie wszyscy spólnicy godzą się na wytoczenie powództwa, należy i ich objąć pozwem, bo orzeczenie powinno być także wobec nich skuteczne, a to jest możliwe, gdy występują w procesie.

4) Wskutek orzeczenia, że spólnika pozbawia się prawa prowadzenia spraw spółki, jest on od tego wyłączony, zaczem tylko pozostali spólnicy są uprawnieni do prowadzenia spraw spółki, o ile ich od tego prawa w umowie spółki nie wyłączono, a niepodobna przyjąć, że z chwilą, gdy innemu spólnikowi odjęto prawo prowadzenia spraw spółki, wszyscy spólnicy osiągają to prawo, bo byłoby to sprzeczne z umową spółki, która przez sąd nie może być zmienioną, zaczem wyrokiem sądowym nie można nadać prawa prowadzenia spraw spółki, którego spólnika pozbawiono za zgodą wszystkich spólników; jeżeli umową spółki prawo prowadzenia spraw spółki przyznano łącznie kilku spólnikom, a wskutek odjęcia tego prawa prowadzenie spraw spółki w sposób, umową przewidziany, nie jest możliwe, żądać można tylko rozwiązania spółki, a nie odjęcia prawa prowadzenia spraw spółki, i dlatego w tym przypadku sąd powinien takiemu żądaniu odmówić.

5) Spólnik w razie, gdy go inni spólnicy jednomyślnie nie zwolnią od obowiązku prowadzenia spraw spółki, musi przeciw wszystkim wystąpić w drodze sądowej; i w tym przypadku wyrok ma moc konstytutywną, zaczem spólnik, któryby przedtem uchylił się od sprawowania spraw spółki, odpowiada za szkodę, nie odpowiada jednak, gdy w drodze zabezpieczenia roszczenia uzyskał od sądu upoważnienie wstrzymania się od zarządu (art. 859 § 2 k. p. c.).

6) Umowa spółki może skutecznie stanowić, że spólnik może bez ważnych powodów uchylić się od pełnienia obowiązków lub że może to uczynić z pewnych dokładnie oznaczonych

powodów; także w takich przypadkach nie może jednak spólnik zaniechać prowadzenia spraw spółki, dopóki o zamiarze swoim innych spólników nie uwiadomi tak wcześnie, że mogą oni poczynić stosowne zarządzenia.

7) Art. 101 odpowiada art. 557 § 2 k. z., w którym jednak nie ma mowy o zwolnieniu spólnika od obowiązków.

Art. 102.

§ 1. W razie wątpliwości uważa się, że wkłady spólników mają być równe.[1])

§ 2. Wkład spólnika może polegać na wniesieniu do spółki własności[2]) lub innych praw[3]), na dozwoleniu używania rzeczy lub praw[4]) albo na wykonywaniu pracy.[5])

§ 3. Domniemywa się, że rzeczy, które spólnik zobowiązał się wnieść do spółki, mają być wniesione na własność.[6])[7])[8])[9])

1) W art. 102 § 1 jest mowa o tem, że w razie wątpliwości, wkłady spólników mają być równe, uwzględnić jednak należy, że w braku umowy spólnik nie ma obowiązku wniesienia wkładu (arg. art. 104), zaczem tylko umowa rozstrzyga o tem, jaki i w jakiej wysokości wkład ma wnieść spólnik; przepis art. 102 § 1, oznacza więc chyba tylko to, że w razie, gdy w umowie spółki oznaczony jest majątek spółki, ale brak postanowienia o tem, w jaki sposób ten majątek ma być uzyskany, każdy ze spólników ma wnieść jednakową część wymienionej łącznej kwoty.

2) Spólnik nie może żądać, aby mu wkład, wniesiony na własność, po rozwiązaniu spółki oddano w naturze, ale własność nieruchomości przechodzi na spółkę dopiero przez wpis do księgi hipotecznej, a własność ruchomości nabywa spółka przez oddanie, gdy ustawa do nabycia własności tego wymaga, wierzytelność nabywa spółka przez przelew i t. p.

3) Prawa, jakie spólnik wnosi, mogą być rozmaite, jak prawo najmu lub dzierżawy, prawo patentowe, można też wnieść do spółki wierzytelność i t. p.; nie można uważać za wkład obowiązku udzielenia spółce pożyczki, bo w tym przypadku spólnik wobec innych spólników występuje w takim samym charakterze, w jakim występuje trzecia osoba, która wchodzi w stosunek pożyczkowy.

4) W razie oddania przedmiotu do używania, spólnik może po rozwiązaniu spółki żądać zwrotu tegoż w naturze (art. 137 § 3), zachowuje więc nadal własność, wskutek czego jego wierzyciele mogą dla zaspokojenia swoich roszczeń do spólnika zająć przedmioty, oddane spółce do używania, ale bez naruszenia praw spółki.

5) Nie jest możliwą spółka, do której spólnik nie wnosi wkładu ani majątkowego, ani pracy, a mimo to ma uczestniczyć w zysku, umowę tego rodzaju, o ile nie jest nieważną, należy więc ocenić według rzeczywistej woli stron.

6) Rzeczą spólnika jest wykazać, że wkład nie miał być wniesiony na własność, bo normalnem jest przeniesienie przedmiotu na spółkę, a oddanie do używania wyjątkiem; jeżeli dokumentu co do wkładu spólnika nie sporządzono, dowód ze świadków nie jest dopuszczalny na to, że nastąpiło oddanie przedmiotu tylko do używania, chyba że zajdą okoliczności, wymienione w art. 283 k. p. c.

7) Można od spólnika sądownie domagać się uiszczenia wkładu majątkowego, jeżeli jednak występuje się z żądaniem, opartem na umowie spółki, należy wykazać dokumentem, że spólnik do tego się zobowiązał (art. 77), gdyż inaczej dowód ze świadków nie jest dopuszczalny; jeżeli więc w dokumencie, stwierdzającym zawarcie umowy spółki, brak postanowienia o wkładzie, nie można go od spólnika żądać, jednak sąd może dopuścić dowód ze świadków na to, że spólnik przyjął na siebie obowiązek, o ile uzna to za stosowne (art. 502).

8) W art. 102, 103, 104 i 105 mowa o wkładzie spólnika. Z wkładem nie jest jednak identyczny udział spólnika, bo ten wprawdzie w zasadzie odpowiada wkładowi, ale według umowy spółki może być większy lub mniejszy, i możliwym jest udział bez wkładu; udział ma wpływ na rozdział majątku w toku likwidacji (art. 137 § 2 zdanie 2).

9) Art. 102 odpowiada art. 547 k. z.

Art. 103.

W przypadku, gdy spólnik zobowiązał się wnieść do spółki rzeczy inne niż pieniądze na własność lub do używania[1]), wówczas do jego obowiązku świadczenia[2]), odpowiedzialności z tytułu rękojmi[3]) i ponoszenia niebezpieczeństwa[4]) stosuje się odpowiednio przepisy jużto o sprzedaży, jużto o najmie.[5])

1) Wniesienie pewnego przedmiotu na własność spółki nie jest sprzedażą, a oddanie go w używanie nie jest najmem, chociaż ustawa stanowi, że pewne przepisy o sprzedaży, względnie o najmie mają być stosowane; z tego powodu oprócz wyraźnie w art. 103 wymienionych przepisów o sprzedaży lub o najmie innych do wkładu stosować nie można.

2) Art. 299 i nast. art. 373 k. z.

3) Art. 300 i nast. 374 i nast. k. z.

4) Art. 304 i nast. 379 k. z.

5) Art. 103 odpowiada co do treści art. 559 k. z.

Art. 104.

Spólnik nie jest uprawniony[1]) ani obowiązany[2]) do podwyższenia umówionego wkładu.[3])[4])[5])[6])

[1]) Podwyższenie wkładu może mieć dla spólnika praktyczną doniosłość ze względu na odsetki, jakie się od wkładu uiszcza (art. 107 § 1), dalej w przypadku, gdy według umowy spółki zysk oblicza się według wysokości wkładu; jeżeliby spólnik, prowadzący sprawy spółki, bez jednomyślnej zgody innych spólników wkład swój podwyższył i od niego policzył odsetki lub dochód, inni spólnicy mogą żądać sprostowania rachunku. Prawa do podwyższenia swego wkładu, spólnik nie ma nawet wtedy, gdy wkład zmniejszył się wskutek poniesionej straty.

[2]) Jeżeli umowa spółki nie zawiera odmiennego postanowienia, spólnik ma obowiązek umówiony wkład wnieść natychmiast po rozpoczęciu prowadzenia przedsiębiorstwa i odpowiada spółce za szkodę, z powodu zwłoki poniesioną; domagać się wniesienia wkładu może nietylko spółka, lecz także osobiście każdy inny spólnik, choćby nawet nie miał prawa reprezentowania spółki.

[3]) W braku postanowienia w umowie spółki nie można od spólnika żądać podwyższenia wkładu, choćby spółka wskutek braku funduszów nie mogła nadal istnieć, można więc wtedy żądać tylko rozwiązania spółki.

[4]) Niema mowy o podwyższeniu wkładu, jeżeli spólnik zobowiązany jest pokryć stratę (art. 105 § 1), bo przez to wkład jego się nie podwyższa.

[5]) Umowa spółki może skutecznie stanowić, że spólnik jest zobowiązany do podwyższenia wkładu, można też w umowie skutecznie postanowić, że uchwała większości spólników rozstrzyga o obowiązku spólnika (art. 78 § 2).

[6]) Art. 104 odpowiada pierwszej części art. 560 k. z., ten ostatni nie zawiera jednak przepisu o prawie podwyższenia wkładu.

Art. 105.

§ 1. Każdy spólnik ma prawo do równego udziału w zysku[1]) i uczestniczy w stratach w tym samym stosunku bez względu na rodzaj i wartość wkładu.[2])

§ 2. Spólnik, który wniósł tytułem wkładu tylko swą pracę, w razie wątpliwości nie uczestniczy w stratach.[3]) Umowa może także innych spólników zwolnić nawet w zupełności od udziału w stratach.[4])

§ 3. Stosunek udziału spólników w zysku, ustalony

w umowie, odnosi się w razie wątpliwości także do udziału w stratach.[5][6][7])

[1]) Do pojęcia jawnej spółki należy udział spólnika w zysku, zaczem sprzeciwia się istocie spółki postanowienie umowy, według którego spólnik nie ma uczestniczyć w zysku, i taka umowa nie stwarza spółki jawnej, lecz możliwie jest umową innego rodzaju.

[2]) Umowa spółki może skutecznie stanowić, że spólnicy uczestniczą w zysku i w stratach nie jednakowo, lecz w stosunku do swoich wkładów albo w inny sposób, jeden może więc mieć większy, a inny mniejszy udział w zysku lub w stracie, umowa może też stanowić inny udział spólników w zysku, a inny w stratach, zysk może być także oznaczony w stałej kwocie, jak np. że spólnik ma z zysku pobierać miesięcznie lub rocznie kwotę x, o ile tylko kwoty tej nie przyznaje się bez względu na to, czy przedsiębiorstwo przyniosło zysk, czy stratę.

[3]) Kto nie wnosi żadnego przedmiotu, ani pieniędzy, lecz tylko swoją pracę, widocznie nie chce ponosić ofiar pieniężnych i dlatego nie pokrywa straty, chociaż otrzymuje udział w zysku.

[4]) Umowa może zawierać skuteczne postanowienie, że się pewnego spólnika lub kilku spólników zwalnia od obowiązku pokrycia straty, czy to w całości, czy też w części, wskutek czego inni spólnicy stratę pokrywają.

[5]) Przepis art. 105 § 3 ma znaczenie tylko wtedy, gdy umowa oznacza stosunek udziału w zysku, ale nie zawiera postanowienia co do udziału w stratach; na podstawie art. 105 § 3 przyjąć także należy, że ustalony w umowie udział w stratach odnosi się również do udziału w zysku, jeżeli co do zysku umowa nie zawiera żadnego postanowienia, w takim przypadku nie można więc przyjąć, że każdy spólnik otrzymuje równy udział w zysku, a rozmaity w stratach.

[6]) Spólnik, który pokrył stratę, nie może w latach następnych domagać się zwrotu kwoty zapłaconej i nie może tego żądać z powołaniem się na to, że według art. 104 nie ma obowiązku do podwyższenia wkładu, bo straty nie dopisuje się do wkładu, i dlatego od niej nie należą się odsetki (art. 107 § 1).

[7]) Art. 105 odpowiada art. 563 k. z., chociaż stylizacja jest różna.

Art. 106.

§ 1. Spólnik może żądać podziału i wypłaty całości zysku z końcem każdego roku obrotowego.[1][2][3][4][5][6])

§ 2. Jeżeli jednak udział doznał wskutek strat uszczuplenia, obraca się zysk na jego uzupełnienie.[7][8][9][10])

[1]) Zysk, jaki spółka osiągnęła, należy z końcem każdego

roku rozdzielić między spólników, jednak umowa może stanowić, że tylko część zysku ma być spólnikom wypłacona, a reszta obrócona na pewne cele, jak np. na fundusz zapasowy, na inwestycje i t. p., może też stanowić, że zysk lub tylko część tegoż, przypadającą na pewnego spólnika, należy obrócić na tegoż nieuiszczony wkład pieniężny i t. d.

2) Wypłaty zysku może spólnik żądać po sporządzeniu bilansu rocznego (art. 57 § 1), bo dopiero wtedy okaże się zysk lub strata; wypłaty zysku nie może spólnik żądać, jeżeliby po upływie roku obrotowego, ale przed sporządzeniem bilansu powstała strata, wskutek której udział został uszczuplony (art. 106 § 2), nie podobna bowiem żądać wypłacenia zysku, jeżeli się okazuje, że udział nie jest pełnym.

3) Art. 106 § 1 odpowiada art. 564 § 2 k. z., jednak jest w nim mowa o roku obrachunkowym, a nie obrotowym, jak w art. 106 § 1, co jednak jest identyczne.

4) Niepobrany przez spólnika zysk nie powiększa jego udziału, spólnik może więc żądać wypłaty zysku nawet po upływie dłuższego czasu; spólnik może się domagać wypłaty zysku, chociażby nawet w latach późniejszych wskutek strat udział jego został uszczuplony, bo tylko zysk, przypadający wszystkim spólnikom, można obrócić na pokrycie udziału (art. 106 § 2), ale nie wyłącznie zysk jednego tylko spólnika.

5) W ustawie brak przepisu co do tego, czy spólnik może się domagać perjodycznego wypłacania pewnych kwot na poczet zysku, przyjąć więc należy, że spólnikowi takie prawo nie przysługuje, choćby nawet kwota dotycząca była mu potrzebna na utrzymanie; umowa spółki może jednak skutecznie stanowić, że spólnikowi wypłacać należy pewną stałą kwotę z upływem pewnego czasu, jak tygodniowo, miesięcznie lub kwartalnie, a wtedy spólnik ma prawo do tego, aby wypłaty dokonano, ale tylko wtedy, gdy bilans próbny wykazuje zysk, a nie stratę, bo przez stratę zmniejsza się udział spólnika, a nie przysługuje mu prawo do zmniejszenia udziału (art. 107 § 2), jednak i na przypadek straty może umowa spółki skutecznie stanowić, że spólnik ma otrzymywać pewne stałe kwoty a takie postanowienie ma moc nawet wtedy, gdyby wskutek wypłaty spółka była narażona na szkodę.

6) W ustawie brak przepisu co do pokrycia strat, z czego wynika, że w braku odmiennej umowy spólnik nie ma obowiązku zapłaty kwoty, jaka przypada na jego udział w stratach; stratę odpisuje się jednak od udziału spólnika (art. 106 § 2).

7) Z art. 106 § 2 wynika, że jak długo udział spólnika, uszczuplony wskutek poniesionych w poprzednich latach strat, całkowicie nie został uzupełniony, nie wypłaca się zysku; umowa spółki może jednak zawierać odmienne postanowienie (art. 92 § 1).

8) Przepis art. 106 § 2 odnosi się do udziału spólnika bez

względu na to, czy wkład jest pieniężny, czy też niepieniężny, bo po wniesieniu do spółki, ten ostatni przelicza się na kwotę pieniężną i w ten sposób wykazuje się go w księgach. Przez straty, wskutek których wkład spólnika może być zmniejszony, rozumieć zatem należy także zmniejszenie się wartości przedmiotów, wniesionych do spółki w naturze, o ile nie przeszły one na jej własność, a więc wkład obliczono według wartości użytkowej, a tej nie oznaczono w stałej rocznej kwocie, lecz w kwocie zmiennej.

9) Nie można od spólnika żądać zwrotu zysku, jaki mu wypłacono w dobrej wierze i jeżeli on pobrał go w dobrej wierze.

10) Art. 560 k. z. stanowi, że spólnik nie jest obowiązany „do uzupełnienia wkładu, zmniejszonego wskutek strat".

Art. 107.

§ 1. Spólnik ma prawo żądać corocznie wypłacenia odsetek[1]) w wysokości cztery od sta[2]) od swego udziału, nawet gdy spółka poniosła straty.[3])[4])[5])[6])

§ 2. Pozatem nie ma on prawa zmniejszenia swego udziału bez zgody pozostałych spólników.[7])

1) Jeżeli przedsiębiorstwo spółkowe przyniosło zysk, odsetki stanowią część zysku, przypadającego na spólnika, ale w tym przypadku spólnik uczestniczy w zysku nie na równi z innymi spólnikami, lecz w stosunku do swego udziału, w braku innego postanowienia w umowie spółki dzieli się więc zysk spółki w ten sposób, że najpierw wypłaca się spólnikowi odsetki od udziału, a pozostałą kwotę dzieli między nich równo, ze stanowiska rachunkowości należy jednak ze względu na przepis art. 107 § 1 odsetki wykazywać jako wydatek spółki. W art. 107 mowa jest o udziale, a nie o wkładzie, należy więc przyjąć, że rozstrzyga udział, a nie wkład, kto zatem wniósł 10.000 zł. a przyznano mu udział, wynoszący 20.000 zł., ma prawo do odsetek od tej ostatniej kwoty, w braku jednak umowy udział jest równy wkładowi; kto nie wnosi wkładu ani pieniężnego, ani też niepieniężnego, lecz tylko pracę, nie pobiera odsetek i ma tylko udział w zysku; wartość użytkową rzeczy, wniesionych do użytkowania, należy skapitalizować i od tego kapitału spólnik ma prawo pobierać odsetki.

2) W umowie spółki można skutecznie postanowić, że spólnicy mają otrzymywać wyższe, niż czteroprocentowe odsetki lub też, że odsetki mają być niższe, albo że ich wcale od udziału nie ma się opłacać (art. 92 § 1).

3) Spólnik ma prawo do odsetek od udziału, choćby nawet spółka poniosła stratę i wskutek wypłaty odsetek była narażona na dalszą szkodę, odsetki w razie straty lub całkowitego

braku zysku albo też zysku, potrzebnego na ich pokrycie, stanowią więc rzeczywiste odsetki od wniesionego przez spólnika wkładu, względnie od przyznanego mu udziału.

4) W razie zmniejszenia się udziału, odsetki oblicza się od zmniejszonego, a nie od pierwotnego udziału.

5) Niepodjęte przez spólnika odsetki nie zwiększają jego udziału, zaczem zapisuje się je na rzecz spólnika, ale nie jako jego udział, wskutek czego też od niepobranych odsetek nie dolicza się odsetek, a spólnik może odsetki pobrać także w późniejszych latach obrotowych, chociażby nawet później poniesiono stratę.

6) Spólnicy mogą w umowie spółki albo później zgodnie postanowić, że wskutek pobranych odsetek zmniejsza się wkład każdego spólnika i że wobec tego część wkładu uważa się za zwróconą, albo że się zmniejszonego wkładu nie uzupełnia zyskiem, później osiągniętym (art. 106 § 2), spólnicy mogą też zgodnie uchwalić, że tylko udział pewnego spólnika ulega zmniejszeniu, przyczem można też postanowić, że w tym przypadku jego udział w zysku i stracie staje się mniejszym; spółka nie może wbrew umowie lub późniejszemu układowi domagać się od spólnika dopłaty z powołaniem się na to, że wierzyciele wskutek uszczuplenia wkładu mogą ponieść stratę i że wskutek tego układ jest nieważny, bo za zobowiązania spółki odpowiada spólnik swoim majątkiem (art. 85 § 1), wkład ma więc doniosłość tylko o tyle, o ile chodzi o wzajemny stosunek spólników do siebie a nie wobec osób trzecich, wskutek czego każdą umowę o zmniejszenie wkładu uważać należy jako skuteczną.

7) Udział, zmniejszony wskutek pobranych przez spólnika odsetek, należy uzupełnić zyskiem, jaki w latach późniejszych na niego przypada (art. 106 § 2).

Art. 108.

Spólnik nie może potrącać ze szkodami, za które odpowiada[1]), korzyści, jakich przysporzył spółce w innych sprawach.[2])[3])

1) Spólnik ma obowiązek tak przy prowadzeniu interesów (art. 93), jak i przy reprezentowaniu spółki (art. 83), dokładać staranności sumiennego kupca (art. 161), co zresztą wynika z art. 502 § 1 k. z. i art. 99, odpowiada więc za szkodę, jakąby spółce wyrządził z powodu zaniedbania tej staranności.

2) Spólnik może potrącić korzyść, jaką spółce przysporzył w tej samej sprawie, bo wtedy wiążą się ze sobą zyski i straty i w rachubę wchodzi tylko ostateczny rezultat, a nie poszczególne pozycje.

3) Art. 108 odpowiada art. 561 k. z.

Art. 109.

§ 1. W stosunku do spółki spólnikowi nie wolno rozporządzać prawami, służącemi mu z tytułu należenia do niej[1])[2]), z wyjątkiem praw do świadczeń w pieniądzach lub innych rzeczach, przypadających mu w czasie trwania spółki[3]) jako udział w zysku[4])[5]), odsetki[6]), zwrot wydatków[7]), wynagrodzenie za prowadzenie spraw[8]), oraz praw z tytułu podziału majątku po ustąpieniu spólnika lub rozwiązaniu spółki.[9])[10])[11])[12])[13])

§ 2. Jeżeli spólnik przyjmie sobie spólnika[14]) lub ustąpi osobie trzeciej w całości lub w części prawa, służące mu z tytułu należenia do spółki[15]), to ani jego spólnik, ani ta osoba trzecia nie zyskują charakteru spólnika w stosunku do spółki[16]), a w szczególności nie mogą zasięgać wiadomości o stanie jej interesów.[17])[18])[19])[20])

§ 3. Przez czas trwania spółki żaden ze spólników nie może domagać się podziału majątku spółki.[21])[22])

[1]) Stosunek spółki jest wyłącznie osobisty i z tego powodu spólnik nie może skutecznie odstępować praw swoich osobie trzeciej ani w całości, ani w części, osoba, któraby te prawa nabyła, lub spólnik, przyjęty do udziału spólnika, nie może więc żadnych roszczeń dochodzić ani wobec spółki, ani wobec innych spólników; odstąpienie praw spółkowych jest bezskuteczne wobec spółki i innych spólników bez względu na to, czy następuje bezpłatnie, czy też odpłatnie i obojętnem jest też, czy się odstąpienia dokonuje w czasie likwidacji spółki, bo i wtedy istnieje nadal stosunek spółki, a ten wyklucza przelew praw spółkowych.

[2]) Spólnik może skutecznie i w stosunku do spółki rozporządzać prawami już nabytemi wobec spółki, a wtedy nabywca może od spółki domagać się świadczeń, o których mowa w art. 109 § 2; odstąpienie praw, wymienionych w art. 109, przed ich zaistnieniem uznać należy jako skuteczne, jeżeli się przyjmie, że można zbyć prawa przyszłe, chociaż jeszcze nie istnieją, co według słusznego zdania jest możliwe, jeżeli zachodzi już stosunek podstawowy, z którego prawa mogą powstać, a to przyjąć należy, jeżeli spółka prawnie istnieje.

[3]) Art. 106 § 1.

[4]) Nabywca prawa do udziału w zysku nie nabywa prawa do przeglądania ksiąg i dokumentów spółki, chociażby nawet odstąpiono mu zysk bez bliższego określenia wysokości, względnie oprócz kwoty dokładnie oznaczonej odstąpiono mu jeszcze dalsze roszczenie, jakie spólnik podnosi, bo prawo przeglądania ksiąg i dokumentów jest wyłącznie osobiste i ani nie moż-

na go przenieść na inną osobę, ani też nie można przyjąć, by służyło innej osobie, na którą przeszło prawo główne; inaczej jednak ma się rzecz, jeżeli nabywca jest spadkobiercą albo za zgodą innych spólników wchodzi w stosunek spółki, albo gdy po rozwiązaniu spółki chce księgi przeglądnąć, bo w tych przypadkach brak wszelkiej racji dla zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa i dlatego nabywcy przyznać należy prawo zbadania ksiąg oraz dokumentów spółki.

5) Art. 107 § 1.

6) Z art. 109 § 2 wynika, że spółka ma zwrócić wydatki w jej sprawach poniesione przez spólnika, co zresztą wynika z art. 99 a także z art. 508 k. z.

7) Art. 100.

8) Art. 114 § 1, 118 § 2.

9) Art. 137 § 2.

10) Dopuszczalność ustępstwa praw, przysługujących spólnikowi do spółki, jest zrozumiała, gdyż chodzi o roszczenia pieniężne, które tracą charakter stosunku osobistego i z tego powodu nadają się do obrotu; ze stanowiska, że spółka jest osobą prawną, nie mogłoby ulegać wątpliwości, że powstałe roszczenia spólnika mogą być przeniesione, ale słusznem jest to także i ze stanowiska, że spółka nie ma charakteru osoby prawnej, bo odnośnie majątku odrębnego, na pewien cel przeznaczonego, mogą powstać roszczenia na rzecz tego, kto w tym majątku uczestniczy, rozumie się, tylko wobec innych osób, a nie wobec samego siebie.

11) Nabywca spólnika lub też jego spólnik ma prawo domagać się od niego udzielenia wiadomości o stanie interesów spółki, o ile to nie koliduje z obowiązkiem zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa (art. 110 § 1), to zaś nie zachodzi, jeżeli spólnik nabywcy swemu przedłoży bilans i udzieli ogólnikowych wyjaśnień.

12) Spólnikowi, który nabył prawo do zysku, odsetek, zwrotu wydatków, wynagrodzenia i t. p., a także jego prawa nabywcy przysługuje roszczenie tylko wobec spółki, a więc prawo do zaspokojenia z odrębnego majątku, inni spólnicy zaś nie odpowiadają solidarnie za spółkę, bo ta odpowiedzialność zachodzi jedynie wobec osób trzecich, a nie wobec innych spólników, a tem samem wobec ich prawonabywców.

13) W umowie spółki można spólnikowi zakazać przelewu praw, o jakich mowa w art. 109 § 1, a wtedy przelew nie wiąże spółki, jeżeli jednak istnieje dokument co do umowy spółki, a w nim brak wzmianki o ograniczeniu praw spólnika, i nabywca polegał na dokumencie, spółka jest zobowiązana wobec nabywcy (art. 169 k. z.).

14) Spólnikiem spólnika jest osoba, której spólnik przyznaje część udziału w zysku bez względu na to, czy ona przyjmuje na siebie także obowiązek pokrycia części straty, obojętnem zaś jest, czy ta osoba także uiszcza wkład.

15) Jeżeli art. 109 § 2 wspomina o odstąpieniu w całości lub w części praw, służących z tytułu należenia do spółki, to ma na myśli prawa, wymienione w art. 109 § 1, nadające się do odstąpienia.

16) Art. 109 § 2 stanowi, że spólnik spólnika lub nabywca jego praw nie zyskuje „charakteru spólnika w stosunku do spółki", ale z tego nie wynika, by spółka była zobowiązana do świadczeń jedynie wobec jej członka, a nie wobec nabywcy, lecz przyjąć należy, że nabywca praw spólnika może wprost przeciw spółce dochodzić roszczeń od chwili, gdy one powstały, gdyż bezpośrednie prawo służy mu na podstawie art. 170 § 1 k. z., a obojętnem jest, czy ustępstwo prawa nastąpiło po powstaniu roszczenia, czy też z góry przed tegoż powstaniem, o ile tylko jest ono skuteczne; przyjąć też należy, że spólnik spólnika może wprost przeciw spółce dochodzić roszczeń po ich powstaniu, a nie podobna ograniczać go do członka spółki, jeżeli bowiem nabywca praw może z niemi wystąpić wprost przeciw spółce, to nie wiedzieć, dlaczegoby te prawa nie miały służyć także spólnikowi spólnika.

17) Spólnik spólnika lub nabywca jego praw nie ma prawa do udzielenia mu przez spółkę wiadomości o stanie interesów, może zaś z takiem żądaniem wystąpić wobec spólnika, który przyjął go do spółki lub zbył mu prawa, rozumie się jednak, że przez to nie mogą być inni spólnicy względnie spółka narażeni na szkodę.

18) Ze względu na to, że przyjęcie spólnika lub ustępstwo praw są wobec spółki bezskuteczne i nie mają żadnego wpływu na stosunek spólnika do innych spólników, może on mimo przyjęcia spólnika lub ustąpienia mu praw spółkowych, zmienić umowę spółki, a za to nie są inni spólnicy odpowiedzialni, chociażby wiedzieli o ustąpieniu praw lub przyjęciu spólnika, a tylko spólnik, który mimo przyjęcia spólnika lub odstąpienia mu prawa zmienił umowę spółki, odpowiada trzeciemu za szkodę.

19) Umowa spółki może ważnie stanowić, ze spólnikowi wolno prawa spółkowe przelać na inną osobę w całości lub w części, i że w tym przypadku powstaje bezpośredni stosunek do spółki.

20) Art. 109 §§ 1 i 2 odpowiadają art. 565 k. z.

21) Art. 137 § 2.

22) W umowie spółki można skutecznie postanowić, że w czasie trwania spółki majątek ma być podzielony, lub że spólnikowi ma być pod pewnemi warunkami jego wkład zwrócony, jak np. wtedy, gdy spółka osiągnie pewien obrót lub gdy złoży fundusz zapasowy w pewnej wysokości i t. p.

Art. 110.

§ 1. Spólnik obowiązany jest powstrzymać się od wszelkiej działalności, sprzecznej z interesami spółki.[1)2)]

§ 2.[3]) W szczególności nie wolno spólnikowi bez wyraźnego[4]) lub domniemanego zezwolenia pozostałych spólników[5]) zajmować się interesami konkurencyjnemi[6])[7]), ani też uczestniczyć w spółce konkurencyjnej jako spólnik jawny[8]) lub członek władz.[9])[10])[11])[12])

1) Art. 110 § 1 nakazuje spólnikowi zaniechanie działalności, która może zaszkodzić spółce, nie wolno mu zatem oddawać się innemu zajęciu, jeżeli prowadzi sprawy spółki i wskutek prowadzenia spraw innych, mógłby zaniedbać działalność dla spółki. Każdy zaś spólnik jest zobowiązany do zachowania tajemnic przedsiębiorstwa, tak dotyczących produkcji, jak i nabywania lub zbywania towarów, nie wolno mu udzielać pożyczek konkurentowi, jeżeli to może szkodliwie oddziałać na interesy spółki, i w takim przypadku nie wolno mu wyrażać się ujemnie o wspólnem przedsiębiorstwie, ale nie wolno spólnikowi także działać na niekorzyść spólnika, jeżeli to oddziałać może niekorzystnie na sprawy spółki, a więc wyrażać się ujemnie o innych spólnikach i t. d.

2) Art. 110 § 1 odpowiada art. 562 k. z.

3) Zakaz konkurencji, o którym mowa w art. 110 § 2, jest tylko szczegółowym obowiązkiem spólnika, wypływającym z art. 110 § 1, ale obowiązuje go bez względu na to, czy działalność jego spółkę naraża na szkodę, bo już samo oddawanie się zajęciu konkurencyjnemu może źle oddziałać na sprawy spółki.

4) Nietylko w umowie spółki można zezwolić spólnikowi na prowadzenie interesów konkurencyjnych, lecz także później, jednak do tego potrzeba jednomyślnej zgody innych spólników, która w razie braku w umowie spółki postanowienia co do zakazu konkurencji nie stanowi zmiany umowy i dlatego nie musi być pismem stwierdzona (art. 77); postanowienie umowy spółki, że za zgodą większości spólnikowi wolno prowadzić interesy konkurencyjne, należy uznać jako nieważne (art. 78 § 2), bo konkurowanie ze spółką godzi w jej interes.

5) Domniemane zezwolenie innych spólników zachodzi, jeżeli wchodzą w stosunek spółki i wiedząc o tem, że spólnik prowadzi interesy konkurencyjne lub w nich uczestniczy, nie zastrzegają sobie, że nie wolno mu nadal niemi się zajmować; tak samo ma się rzecz, gdy spólnik po zaistnieniu spółki prowadzi interesy konkurencyjne, a inni spólnicy mimo, że o tem posiadają wiadomość, przeciw temu nie oponują.

6) Interesy konkurencyjne zachodzą, jeżeli są tego samego rodzaju, co będące przedmiotem przedsiębiorstwa spółkowego, niema zaś o tem mowy, gdy spólnik zajmuje się interesami pokrewnemi, które wcale nie wchodzą w zakres przedsiębiorstwa spółkowego, a bezwarunkowo nie ma mowy o konku-

rowaniu, gdy spólnik zawiera czynności nie w celach zarobkowych, lecz w celu lokaty, jak np. gdy spólnik przedsiębiorstwa bankowego za kapitały swoje kupuje papiery wartościowe.

7) W umowie spółki można bliżej określić interesy, jakiemi spólnikowi nie wolno się zajmować, a wtedy jest on zobowiązany zaniechać czynności bez względu na to, czy w konkretnym przypadku przyjąć należy, że zachodzi konkurencja dla spółki.

8) Spólnik jawny nie może uczestniczyć także w konkurencyjnej spółce cywilnej, może jednak brać udział w spółce konkurencyjnej jako komandytarjusz (art. 143) lub spólnik cichy (art. 682 § 1), bo wtedy nie ma wpływu na tok interesów innej spółki i nie może wykorzystać tajemnic spółki, do której należy jako spólnik jawny.

9) Spólnik nie może być członkiem jakiegokolwiek organu spółki konkurencyjnej, a więc nietylko członkiem zarządu, lecz również rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej; przyjąć należy, że spólnikowi także nie wolno zawierać interesów konkurencyjnych na rachunek innych osób bez względu na to, czy działa we własnem imieniu, czy też w ich imieniu.

10) Przepisy art. 110 §§ 1 i 2 obowiązują nietylko spólnika, który jest uprawniony do reprezentowania spółki albo do prowadzenia jej interesów, lecz także tego spólnika, który od tych uprawnień jest wyłączony, bo i taki spólnik może spółce wyrządzić szkodę, jeżeli z nią konkuruje.

11) Zakaz konkurencji obowiązuje spólnika tylko aż do czasu, gdy spółka przeszła w stadjum likwidacji, chyba że spólnik jest jej likwidatorem (art. 124), ustaje więc także wtedy, gdy spólnik wystąpił ze spółki nadal istniejącej.

12) Umową spółki można postanowić, że także po ustąpieniu ze spółki nadal istniejącej spólnikowi nie wolno zajmować się interesami konkurencyjnemi, a takiej umowy nie można w każdym przypadku uważać za sprzeczną z porządkiem publicznym lub dobremi obyczajami, a zatem za nieważną (art. 56 § 1 k. z.), bo to zachodzi tylko wtedy, gdy się spólnika całkowicie pozbawia możności zarobkowania, jeżeli zaś zakaz konkurowania ze spółką lub tylko z innymi spólnikami nie zawiera niesłusznego utrudnienia zarobkowania ze względu na czas i miejsce, a więc trwać ma przez pewien tylko i to niedługi okres po wystąpieniu spólnika i dotyczy tylko obszaru, na którym spółka prowadzi interesy, a nie także innego, wówczas umowny zakaz uważać należy jako obowiązujący, bo zbytnio nie wkracza w swobodę zarobkowania.

Art. 111.

§ 1. W przypadku naruszenia zakazu konkurencji każdy spólnik[1])[2]) ma prawo żądać wydania spółce korzyści, ja-

kie spólnik, przekraczający zakaz konkurencji, osiągnął[3]), i odszkodowania.[4])[5])[6])[7])

§ 2. Roszczenia te przedawniają się[8]) z upływem sześciu miesięcy od chwili, gdy wszyscy pozostali spólnicy dowiedzieli się o przekroczeniu zakazu[9]), w każdym zaś razie z upływem lat trzech.[10])[11])[12])

§ 3. Przepisy powyższe nie naruszają prawa spólników do żądania rozwiązania spółki lub ustąpienia spólnika, przekraczającego zakaz konkurencji.[13])[14])[15])

1) Roszczeń, o których mowa w art. 111 § 1, może dochodzić także spólnik, który jest wyłączony od prawa reprezentowania spółki (art. 83 § 2), musi on jednak przed sądem wystąpić we własnem imieniu, ale żądać świadczenia na rzecz spółki, a nie może pozywać imieniem spółki nietylko dlatego, że w sprawach pomiędzy spólnikami spólnicy muszą osobiście występować, lecz także dlatego, że imieniem spółki nie ma prawa występować spólnik, któremu nie przysługuje prawo jej reprezentowania.

2) Ze stanowiska, że spółka może prowadzić proces ze spólnikiem, należy przyjąć, że nietylko każdy spólnik, lecz i spółka może dochodzić roszczeń, o których mowa w art. 111 § 1.

3) Korzyść może polegać na zysku, jaki spólnik osiąga z interesu, który zawarł we własnem imieniu, na prowizji, jaką otrzymał od innej osoby, dla której zawarł interes, na płacy lub tantjemie, jaką otrzymuje jako członek władzy spółki z ogr. odp. lub spółki akcyjnej i t. d.

4) Od spólnika, który naruszył zakaz konkurencji, można żądać tak wydania korzyści, jak i odszkodowania, a nie tylko alternatywnie jednego lub drugiego; ponieważ zaś wykazanie korzyści nie jest łatwe, można od spólnika domagać się wykazania, jakie interesy zrobił i co one przyniosły.

5) Interesy, zawarte wbrew zakazowi konkurencji, są ważne, chociaż trzeci, z którym je zawarto, posiadał wiadomość o tem, że spólnik naruszył swój obowiązek wobec spółki, bo to, co jest niedozwolone, nie musi być jeszcze wskutek tego nieważne; spółce nie przysługuje też bezpośrednie roszczenie wobec tego, z kim spólnik zawarł interes lub dla kogo go zawarł i od kogo ma otrzymać korzyści, bo nie ma się tu do czynienia z ustawowem przeniesieniem prawa, przysługującego do innej osoby, lecz tylko z roszczeniem do spólnika.

6) Spólnik, który naruszył zakaz konkurencji, ma także obowiązek zaniechania, bo ten obowiązek jest pierwszorzędnym, a obowiązek wydania korzyści i zapłaty odszkodowania drugorzędnym; żądanie zaniechania dalszego naruszenia może

być praktycznem w razie, gdy spólnik założył samoistne przedsiębiorstwo lub z innemi osobami zawarł spółkę, a więc zawarł nietylko jeden interes, lecz ma zamiar zawrzeć większą ilość interesów, dla innych spólników jest więc doniosłe, aby zaprzestał prowadzenia konkurencyjnego przedsiębiorstwa lub wystąpił ze spółki.

7) Oprócz roszczeń, wymienionych w art. 111 § 1 i żądania zaniechania, nie można żądać, aby zrobione przez spólnika interesy uważane były za dokonane na rzecz spółki, a zwłaszcza wówczas, gdy interes był zrobiony albo wyłącznie, albo także na rzecz innej osoby.

8) W art. 111 § 2 mowa jest o przedawnieniu, a nie o prekluzji, zaczem upływu terminu nie uwzględnia sąd z urzędu, lecz tylko na zarzut pozwanego spólnika (art. 273 § 2 k z.).

9) Termin sześciomiesięczny liczyć należy dopiero od chwili, kiedy nietylko spólnik, występujący z żądaniem przeciwko spólnikowi, który naruszył zakaz konkurencji, dowiedział się o przekroczeniu zakazu, lecz także inni spólnicy o tem się dowiedzieli, dochodzi zatem do przedłużenia terminu aż do chwili, kiedy wiadomość powzięli wszyscy spólnicy.

10) Termin trzechletni liczyć należy od przekroczenia zakazu.

11) Termin sześciomiesięczny względnie trzechletni nie obowiązuje w razie, gdy chodzi o naruszenie umownego zakazu konkurencji.

12) W razie kilkakrotnego przekroczenia zakazu powstają odrębne roszczenia i dlatego odnośnie każdego z nich liczyć należy odrębny okres przedawnienia.

13) Art. 118 §§ 1 i 2.

14) Dosłowne brzmienie ustawy przemawiałoby za tem, że naruszenie zakazu konkurencji samo przez się uzasadnia rozwiązanie spółki lub żądanie ustąpienia spólnika, jeżeli się jednak uwzględni, że ustawa w art. 111 § 3 nie zawiera przepisu normatywnego, lecz tylko stanowi, iż przepisy art. 111 §§ 1 i 2 nie naruszają prawa żądania rozwiązania spółki lub ustąpienia spólnika, to dojdzie się do wniosku, że przepis art. 111 § 3 należy interpretować w łączności z art. 118 §§ 1 i 2, zaczem tylko wtedy innym spólnikom przyznać można prawo żądania rozwiązania spółki lub ustąpienia spólnika, który narusza zakaz konkurencji, jeżeli uznać to należy za ważny powód, a więc, gdy naruszenie zakazu naraża spółkę lub innych spólników na szkodę.

15) Z art. 111 § 3 wynika, że od spólnika, który narusza zakaz konkurencji, można żądać wydania korzyści, jakie osiągnął, i odszkodowania mimo, że się żąda rozwiązania spółki lub jego ustąpienia ze spółki.

Rozdział IV.

Rozwiązanie spółki i ustąpienie spólnika.

Art. 112.

Rozwiązanie spółki powodują:

1) przyczyny, przewidziane w umowie spółki[1]);
2) zgoda wszystkich spólników[2]);
3) ogłoszenie upadłości spółki[3])[4]);
4) śmierć spólnika[5])[6]) lub ogłoszenie jego upadłości[7])[8]);
5) wypowiedzenie[9])[10]);
6) wyrok sądowy.[11])[12])[13])

1) Umowa spółki może zawierać postanowienie, że spółka ma trwać przez pewien dokładnie oznaczony czas, albo że ma trwać aż do ukończenia pewnych dokładnie oznaczonych czynności, jak np. wyrąb drzewostanów z pewnych lasów i t. p.; w umowie spółki może się mieścić postanowienie, że chociaż zawiera się spółkę na pewien czas, można ją wypowiedzieć na pewien termin naprzód, jak np. że spółkę zawiera się na lat pięć, jednak każdy spólnik może ją przed upływem tego czasu na trzy miesiące przed upływem roku obrotowego wypowiedzieć, można też postanowić, że wprawdzie takie wypowiedzenie jest dopuszczalne, ale dopiero po upływie pewnego okresu, albo gdy się okaże, że spółka albo wcale nie przyniosła dochodu, albo też nie przyniosła go w pewnej wysokości i t. d.

2) Zgoda wszystkich spólników na rozwiązanie spółki winna być pismem stwierdzona (art. 111 k. z.); nie jest skuteczne postanowienie umowy spółki, że większość rozstrzyga o tem, czy spółka ma być rozwiązaną (art. 78 § 2).

3) Art. 140.

4) Wszczęcie postępowania układowego nie powoduje rozwiązania spółki, bo celem układu jest dalsze utrzymanie przedsiębiorstwa; wynika to zresztą z przepisu art. 140 § 2.

5) Art. 114 i 115.

6) Umowa spółki może zawierać postanowienie, że śmierć spólnika nie powoduje rozwiązania spółki, a w tym przypadku spółka ma istnieć nadal ze spadkobiercami spólnika (art. 114 § 1).

7) Ze stanowiska, że spółka jawna jest osobą prawną, upadłość jej lub wszczęcie postępowania układowego nie pociąga za sobą z mocy samego prawa upadłości spólników lub postępowania układowego odnośnie ich osobistego majątku, chyba że ustawa co innego stanowi, bo od osoby prawnej odróżnić należy jej członków, choćby oni nawet odpowiadali za zobo-

wiązania, przeciwko niej powstałe. Co innego należałoby przyjąć ze stanowiska, że spółka jawna nie jest osobą prawną, bo majątek spółki jawnej stanowi własność spólników, zaczem upadłość spółki jawnej powinnaby sama przez się pociągać za sobą upadłość spólników, a wdrożenie postępowania układowego co do majątku spółki wszczęcie tegoż postępowania co do ich osobistego majątku, i to przyjmują też niektóre ustawodawstwa; w nowszych czasach przyjmuje się jednak, że upadłość spółki lub wszczęcie postępowania układowego nie powoduje jeszcze upadłości spólników, osobiście odpowiedzialnych, albo wdrożenia postępowania układowego odnośnie ich osobistego majątku, chyba że zachodzą warunki do ogłoszenia upadłości, a więc istnieje wniosek spólnika lub wierzyciela oraz podstawa upadłości.

8) Wszczęcie postępowania układowego do majątku jawnego spólnika nie powoduje rozwiązania spółki, ale w pewnych przypadkach może stanowić ważny powód jej rozwiązania (art. 118 § 1), jak np. wtedy, gdy zaufanie do spółki zostaje zachwiane i t. p.

9) Art. 119, 122 § 2.

10) Wypowiedzenie może być przez spólników zastrzeżone w umowie spółki i jest ono możliwe tak wtedy, gdy spółkę zawarto na czas nieograniczony, jak i wtedy, gdy ją zawarto na czas oznaczony, dalej jest dopuszczalne, gdy umowa nie zawiera żadnego postanowienia co do wypowiedzenia, ale spółkę zawarto na czas nieoznaczony (art. 116 §§ 1 i 2), wreszcie może ono nastąpić przez osobistego wierzyciela spólnika (art. 117 § 2).

11) Art. 118 § 1.

12) Według art. 576 k. z. rozwiązanie spółki jest możliwe nietylko z powodów, wymienionych w art. 112 L. 1, 2 i 6, lecz także wtedy, gdy cel spółki osiągnięto lub tegoż osiągnięcie jest niemożliwe, a ponadto, gdy w spółce pozostał tylko jeden spólnik wskutek ustąpienia innych; przypadek osiągnięcia celu lub niemożności osiągnięcia tegoż stanowić może tylko ważny powód rozwiązania spółki jawnej, zaczem o dopuszczalności rozwiązania orzeka sąd (art. 118).

13) Przyczyny rozwiązania spółki jawnej są taksatywnie wyliczone w art. 112, zaczem spółka nie rozwiązuje się, gdy utraciła swój majątek, bo wobec osobistej odpowiedzialności spólników może istnieć także bez majątku odrębnego, ale przyjąć należy, że spółka jawna rozwiązuje się, gdy zaprzestała prowadzenia swego przedsiębiorstwa, bo wtedy brak podstawy do dalszego istnienia, w tym więc przypadku nawet wtedy nie można przyjąć, że dalej istnieje, gdy jej z rejestru nie wykreślono, wskutek czego po upływie dłuższego czasu spólnicy nie mogą z powołaniem się na wpis do rejestru handlowego na nowo rozpocząć przedsiębiorstwa, lecz przyjąć tylko można, że spółkę na nowo zawiązali, wskutek czego też powinno nastąpić wykreśle-

nie wpisu poprzedniego i nowy wpis do rejestru, który tylko wtedy jest możliwy, gdy nowo założone przedsiębiorstwo prowadzi się w większym rozmiarze (art. 4 i 75 § 1); nie stanowi zaprzestania prowadzenia przedsiębiorstwa tegoż wydzierżawienie, bo przedsiębiorstwo prowadzi się dalej, a po ustaniu dzierżawy spółka ma je dalej prowadzić na swój rachunek.

Art. 113.

Spółkę uważa się za przedłużoną milcząco na czas nieograniczony, jeżeli mimo istnienia powodów rozwiązania, przewidzianych w umowie[1]), prowadzi nadal swe czynności za zgodą wszystkich spólników.[2])[3])[4])

[1]) Przepis art. 113 odnosi się także do przypadku rozwiązania spółki za zgodą wszystkich spólników lub wskutek jej upadłości, bo w pierwszym przypadku spółka może jeszcze w stadjum likwidacji cofnąć swoje postanowienie i dalej prowadzić przedsiębiorstwo (arg. art. 264 § 2 i 445 § 2, które odnoszą się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjnej), a w drugim przypadku nie dochodzi do rozwiązania spółki, jeżeli zajdą okoliczności, wymienione w art. 140 § 2, to jest gdy upadłość kończy się układem albo zostaje uchylona z innych powodów jak np. dlatego, że pozostał tylko jeden wierzyciel, że brak majątku i t. d.; nie dochodzi do rozwiązania spółki także wtedy, gdy dokonane przez spólnika wypowiedzenie zostanie cofnięte a inni spólnicy przeciw cofnięciu wypowiedzenia nie podnoszą zarzutu.

[2]) W razie upadłości spólnika lub wypowiedzenia przez osobistego wierzyciela spólnika, spółka nie może się przedłużyć za zgodą samego spólnika, bo w tych przypadkach udział jego należy obrócić na zaspokojenie jego wierzycieli, przyjąć atoli należy, że dalsze prowadzenie czynności spółki jest możliwe za zgodą tak spólnika oraz innych spólników, jak i syndyka upadłości lub wierzyciela, który spółkę wypowiedział.

[3]) Dalsze prowadzenie czynności mimo istnienia powodów rozwiązania spółki nie stanowi zawiązania nowej spółki lub zmiany poprzedniej umowy i dlatego nie jest potrzebne stwierdzenie pismem zgody wszystkich spólników, zaczem dopuszczalny jest dowód ze świadków na to, że spólnicy zgodzili się na prowadzenie czynności.

[4]) Art. 113 odpowiada art. 577 k. z.

Art. 114.

§ 1. Jeżeli umowa spółki stanowi, że w razie śmierci spólnika[1]) spółka ma istnieć nadal z jego spadkobiercami, a nie zawiera w tym względzie szczególnych postanowień,

każdy spadkobierca może uzależnić swe pozostanie w spółce od przekształcenia spółki na spółkę komandytową i przyznania mu stanowiska komandytarjusza.[2)3)] W razie uwzględnienia żądania spadkobiercy[4)] udział spadkodawcy, wykazany w ostatnim bilansie rocznym, albo przypadająca na danego spadkobiercę część tego udziału stanowi jego wkład oraz sumę komandytową.[5)6)] W przeciwnym razie spadkobierca może bez wypowiedzenia ustąpić ze spółki.[7)8)] Ustąpienie uskutecznia się przez zawiadomienie pozostałych spólników lub spólnika, uprawnionego do reprezentowania spółki.[9)10)11)]

§ 2. Prawa powyższe wykonać może spadkobierca tylko w terminie sześciomiesięcznym[12)13)14)], licząc od dnia, w którym dowiedział się o otwarciu spadku.[15)]

§ 3. Jeżeli w tym terminie spadkobierca uzyska stanowisko komandytarjusza[16)], albo jeżeli ze spółki ustąpi lub spółka się rozwiąże, odpowiada za zobowiązania spółki, dotychczas powstałe[17)], jedynie według zasad prawa spadkowego.[18)19)20)]

1) Jeżeli umowa spółki nic nie wspomina o przypadku śmierci, spółka rozwiązuje się ze śmiercią spólnika (art. 112 L. 4), jeżeli zaś umowa spółki zawiera postanowienie, że spółka istnieć ma nadal ze spadkobiercami spólnika, wchodzą w zastosowanie przepisy art. 114 i 115; mimo braku postanowienia w umowie spółki mogą inni spólnicy ułożyć się ze spadkobiercami zmarłego spólnika, że spółka ma trwać nadal, w tym jednak przypadku dochodzi do nowej umowy spółki, zaczem porozumienie powinno być pismem stwierdzone (art. 77).

2) Oświadczenie, że spółka ma być przekształcona na komandytową, może złożyć spadkobierca mimo, że inni spadkobiercy takiego oświadczenia nie składają, a więc pozostają w spółce jako spólnicy jawni; oświadczenie spadkobiercy, że życzy sobie przekształcenia spółki na komandytową, nie wiąże jednak innych spólników, zaczem każdy z nich może je odrzucić, do zmiany spółki jawnej na komandytową konieczną jest bowiem zgoda wszystkich pozostałych spólników, a zatem także zgoda tych spadkobierców, którzy chcą pozostać w spółce w charakterze jawnych spólników, a że tak rzecz się ma, to wynika z art. 114 § 1 zdanie 2 i 3, gdzie mowa o uwzględnieniu lub odrzuceniu żądania spadkobiercy, to zaś niewątpliwie przemawia za tem, że jednostronne oświadczenie nie ma jeszcze mocy wiążącej.

3) Oświadczenie co do żądania zmiany spółki jawnej na komandytową należy złożyć każdemu spólnikowi zosobna, nie

wystarcza więc zawiadomienie tylko spólników, uprawnionych do reprezentowania spółki, bo art. 114 § 1 zdanie 4 dotyczy jedynie zawiadomienia o ustąpieniu ze spółki.

4) Oświadczenie spadkobiercy co do zmiany spółki jawnej na komandytową uważać należy jako ofertę, zaczem przyjęcie jej powinno się odbyć w przeciągu czasu, wyznaczonego do przyjęcia oferty (art. 63 i nast. k. z.), w razie, gdy się pewien spólnik nie oświadczy, należy przyjąć, że nie godzi się na zmianę spółki jawnej na komandytową.

5) Z art. 114 § 1 zdanie 2 wynika, że wkład oraz sumę komandytową spadkobiercy, który staje się komandytarjuszem, oblicza się według ostatniego bilansu rocznego, choćby po upływie ostatniego roku obrotowego doszło do uszczuplenia z powodu straty.

6) W przypadku art. 114 § 1 nie jest konieczne spisanie aktu notarjalnego na treść oświadczeń spadkobiercy i innych spólników, chociaż art. 145 dla zawarcia spółki komandytowej wymaga aktu notarjalnego i spółka komandytowa powstaje dopiero z chwilą wpisania do rejestru handlowego (art. 146 § 1), bo w tym wypadku spółka jawna zmienia się na komandytową już na podstawie oświadczeń spólników.

7) W razie, gdy inni spólnicy nie godzą się na zmianę spółki jawnej na komandytową, spadkobierca, który objawił życzenie zmiany, pozostaje w spółce jako spólnik jawny; jeżeli jednak nie chce pozostać, musi wyraźnie oświadczyć, że ze spółki występuje.

8) Mimo ustąpienia spadkobiercy spółka nie rozwiązuje się, lecz utrzymuje się dalej (art. 119 § 1), jednak pozostali spólnicy mogą uchwalić jej rozwiązanie, ale do tego jest potrzebna jednomyślna ich uchwała, bo w przypadku, gdy według umowy spółka ma trwać nadal mimo śmierci spólnika, zasadą jest utrzymanie spółki, a wyjątkiem jej rozwiązanie; mimo że pozostali spólnicy jednomyślną uchwałą postanowią rozwiązanie spółki, spadkobierca ma prawo do tego, aby mu w gotówce wypłacono udział spadkodawcy na niego przypadający, obliczony według dnia śmierci (art. 120 § 2), a pozostali spólnicy nie mają prawa do wypłacenia spadkobiercy w miejsce udziału kwoty, jaka wypadnie z likwidacji.

9) Spadkobierca, który ustępuje ze spółki, może o tem zawiadomić wszystkich innych spólników albo tylko jednego ze spólników, który jest uprawniony do wyłącznego reprezentowania spółki, jeżeli zaś spółka jest reprezentowana łącznie, należy zawiadomić wszystkich spólników, którzy spółkę reprezentują, zaczem inne zawiadomienie nie wywołuje skutków prawnych, a nie można przyjąć na podstawie słów ustawy, że wystarcza zawiadomienie tylko jednego spólnika, który jest uprawniony do współreprezentowania spółki, bo taki spólnik nie reprezen-

tuje spółki, i dlatego wobec brzmienia art. 114 § 1 zdanie 4 nie można do rąk jego składać skutecznego oświadczenia.

10) Umową spółki nie można skutecznie postanowić, że spadkobiercy nie mogą żądać, aby spółkę jawną przekształcono na komandytową, że więc muszą pozostać jawnymi spólnikami, bo to pozostawałoby w sprzeczności z celem przepisu art. 114 § 1, który nie chce dopuścić do tego, aby spadkobierca za zobowiązania spadkodawcy odpowiadał bez ograniczenia.

11) W ustawie brak postanowienia co do tego, w jakiej formie złożyć należy oświadczenia, o których mowa w art. 114 § 1 zdanie 1 i 3, nie podobna jednak przyjąć, by wystarczało ustne oświadczenie, bo oświadczenia są zbliżone do tych, które powodują zmianę lub rozwiązanie umowy, którą zawrzeć należy w formie pisemnej (art. 77), należy więc po myśli art. 111 k. z. wymagać formy pisemnej w celach dowodowych.

12) W terminie sześciomiesięcznym spadkobierca powinien nietylko złożyć oświadczenie, że żąda zmiany spółki jawnej na komandytową, lecz ponadto powinien to uczynić tak wcześnie, aby w tym terminie także inni spólnicy mogli się oświadczyć, czy godzą się na zmianę, czy też ją odrzucają, a ponadto aby spadkobierca mógł także bez wypowiedzenia wystąpić ze spółki; jest to konieczne, gdyż inaczej mogłoby dojść do tego, że termin do przyjęcia oferty minie po upływie okresu sześciomiesięcznego, wskutek czego zawiadomienie o ustąpieniu spólnika złożone będzie dopiero po sześciu miesiącach, a to jest niedopuszczalne wobec brzmienia art. 114 § 2.

13) Spadkobierca nie musi złożyć oświadczenia co do ustąpienia ze spółki natychmiast po odrzuceniu jego oferty co do przekształcenia spółki jawnej na komandytową, lecz może to uczynić także później, byle tylko przed upływem sześciu miesięcy od czasu, kiedy dowiedział się o otwarciu spadku.

14) W terminie sześciomiesięcznym należy nietylko złożyć oświadczenie, lecz w tym czasie powinno ono dojść tych osób, dla których jest przeznaczone.

15) Przez otwarcie spadku rozumieć należy śmierć spólnika.

16) Spadkobierca, który w spółce pozostał jako spólnik jawny, odpowiada za jej zobowiązania, tak powstałe za życia spadkodawcy, jak i potem, całym swoim majątkiem (art. 115 § 1), jeżeli zaś uzyskał stanowisko komandytarjusza, za zobowiązania spółki odpowiada tylko wkładem, a ponad tenże odpowiada za zobowiązania, powstałe za życia spadkodawcy, także innym majątkiem spadkowym lub też do jego wysokości, jeżeli przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza albo tam, gdzie takie oświadczenie nie jest znane, jak na obszarze prawa niemieckiego lub rosyjskiego, złożył oświadczenie, które powoduje ograniczoną odpowiedzialność za długi spadkodawcy, jeżeli zaś spadkobierca, który został komandytarjuszem, spadek

przyjął bez dobrodziejstwa inwentarza lub też nie postąpił w sposób, powodujący ograniczoną odpowiedzialność, odpowiada za zobowiązania spółki, powstałe za życia spadkodawcy, nietylko majątkiem spadkowym, lecz także całym swoim majątkiem.

17) W razie gdy spadkobierca ze spółki ustępuje, albo też gdy wskutek śmierci spadkodawcy spółka się rozwiązuje, spadkobierca nie odpowiada za zobowiązania spółki, które powstały po śmierci spadkodawcy, a przyjąć to należy także w przypadku, gdy spadkobierca oświadcza, że chce przyjąć stanowisko komandytarjusza, bo wskutek takiego oświadczenia bez względu na to, czy się na nie godzą inni spólnicy, czas otwarcia spadku jest miarodajny; słowa „dotychczas powstałe" oznaczają więc czas otwarcia spadku, a nie czas, w którym spadkobierca uzyskał stanowisko komandytarjusza lub ze spółki ustąpił albo też spółka uległa rozwiązaniu, bo oświadczenie oraz tegoż przyjęcie lub odrzucenie mają moc wsteczną i działają od czasu śmierci spadkobiercy tj. od czasu otwarcia spadku.

18) Według zasad prawa spadkowego odpowiada się albo bez ograniczenia i całym majątkiem osobistym spadkobiercy, albo tylko majątkiem spadkowym, albo wreszcie do wysokości tegoż majątku tak majątkiem spadkowym, jak i własnym; rodzaj odpowiedzialności jest zawisły od tego, czy spadkobierca składa oświadczenie do spadku z dobrodziejstwem inwentarza, albo bez tegoż, względnie, czy żąda, aby spadek objęto w zarząd, co przyjmuje prawo niemieckie (§§ 1975 i nast. k. c. niem.).

19) Spółka, która w myśl umowy spółki nadal istnieje ze spadkobiercą, nie trwa jednak dalej z jego dziedzicem, zaczem się rozwiązuje, umowa spółki może jednak stanowić co innego, a zatem, że spółka ma trwać nietylko ze spadkobiercami spólnika, lecz także z ich spadkobiercami, a wówczas ci dziedzice spadkobierców pierwotnego spólnika mogą korzystać z przepisu art. 114 § 1, chociaż pierwszy spadkobierca nie żądał zmiany spółki jawnej na komandytową, lecz pozostał spólnikiem jawnym; postanowienie, że spółka ma trwać także ze spadkobiercami spadkobiercy, jest ważne, o ile przez to nie stwarza się spółki na czas zbyt długi, wskutek czego spółkę uważaćby należało za zawartą na czas nieoznaczony.

20) Według art. 571 k. z., spadkobiercy wchodzą do spółki z mocy prawa, jeżeli umowa spółki stanowi, że w razie śmierci spólnika, spółka ma istnieć nadal z jego spadkobiercami, i spadkobiercy nie nadaje prawa ustąpienia ze spółki; odmienne unormowanie w kodeksie handlowym jest uzasadnione solidarną i nieograniczoną odpowiedzialnością spólnika za wszelkie zobowiązania spółki; wskutek czego spadkobierca, wstępując w miejsce spadkodawcy do spółki w charakterze spólnika jawnego, byłby narażony na daleko idącą odpowiedzialność, i aby się od niej uchylić, musiałby spadek odrzucić, do czego nie podobna

dopuścić, i dlatego umożliwia się spadkobiercy objęcie spadku, a mimo to przyjęcie ograniczonej odpowiedzialności, w razie zaś całkowitego wpłacenia udziału zupełnego uchylenia się od tejże (art. 148).

Art. 115.

§ 1. Każdy ze spadkobierców, który pozostaje w spółce jako spólnik jawny, ma wszystkie prawa i obowiązki spólnika jawnego.[1])

§ 2. Jeżeli umowa spółki stanowi, że prawa, jakie miał zmarły spólnik, służą wszystkim spadkobiercom wspólnie[2]), a nie zawiera w tym względzie szczególnych postanowień[3]), wówczas do wykonywania tych praw powinni spadkobiercy wskazać spółce jedną osobę.[4])[5]) Czynności, dokonane przez pozostałych spólników przed takiem wskazaniem, są dla spadkobierców spólnika wiążące.[6])[7])[8])[9])

[1]) Spadkobierca staje się spólnikiem przez przyjęcie spadku lub tam, gdzie mu spadek przypada z mocy prawa, przez to, że go nie odrzuca, nie jest zaś potrzebne osobne przystąpienie do spółki, a tem samem odpada potrzeba stwierdzenia na piśmie pozostania w spółce (art. 77); spadkobierca który pozostaje w spółce, ma prawo reprezentowania spółki (art. 83 § 1) i prawo prowadzenia jej interesów (art. 91 i nast.) bez względu na to, czy te prawa przysługiwały spadkodawcy, umowa spółki może jednak co innego stanowić; za wszelkie zobowiązania spółki spadkobierca, który pozostaje w spółce, odpowiada całym swoim majątkiem bez względu na to, czy zobowiązania powstały za życia spadkodawcy, czy też dopiero po jego śmierci (art. 83 § 1, 86).

[2]) Przepis art. 115 § 2 odnosi się według swego brzmienia tylko do przypadku, gdy według wyraźnego postanowienia umowy spółki prawa, jakie miał zmarły spólnik, wszystkim spadkobiercom służą wspólnie, jednak przyjąć należy zgodnie z przepisem art. 571 zdanie 1 część 2 k. z., że wchodzi on w zastosowanie także wtedy, gdy umowa stanowi, że spółka ma nadal istnieć ze spadkobiercami zmarłego spólnika, ale nie zawiera żadnego postanowienia co do tego, czy prawa jego przysługują spadkobiercom wspólnie, czy też oddzielnie, bo i w tym przypadku nie można przyjąć, że każdy spadkobierca sam może wykonywać prawa spółkowe i że inni spólnicy, którzy dotąd mieli do czynienia z jedną osobą, mają obecnie znosić się z kilkoma osobami.

[3]) Umowa spółki może zawierać postanowienie, że prawa, jakie miał zmarły spólnik, ma wykonywać jeden z jego spad-

kobierców, np. najstarszy lub najmłodszy albo też wskazany przez zmarłego spólnika w rozporządzeniu ostatniej woli i tp.

4) Nie jest określony czas, w przeciągu którego ma nastąpić wskazanie przez spadkobierców jednej osoby do wykonywania praw spółkowych, może to więc nastąpić także w czasie późniejszym; przez zwłokę narażają się jednak spadkobiercy na skutki, o których mowa w art. 115 § 2 zdanie 2.

5) Art. 115 § 2 nie dotyczy praw, o których mowa w art. 91 § 2, te prawa może więc wykonywać każdy spadkobierca, który stał się spólnikiem, a nie jest konieczne, aby spadkobiercy wykonywali je tylko wspólnie.

6) Przepis art. 115 § 2 zdanie 2 dotyczy tak czynności zwykłych, jak i przekraczających zakres zwykłych czynności (art. 97), zaczem mogą być one dokonane przez innych spólników, chociaż brak zgody spadkobierców zmarłego spólnika.

7) Por. art. 125 § 2, 157 § 1 zdanie 1 i 3.

8) W umowie spółki można skutecznie postanowić, że każdy ze spadkobierców może samoistnie wykonywać wszelkie prawa spólnika albo że samoistnie może wykonywać tylko pewne prawa, inne zaś spadkobiercy muszą wykonywać wspólnie.

9) Art. 115 § 2 odpowiada art. 571 k. z.

Art. 116.

§ 1. Jeżeli spółkę zawarto na czas nieoznaczony[1]), spólnik może wypowiedzieć spółkę[2]) na sześć miesięcy przed końcem roku obrotowego.[3])[4])

§ 2. Spółkę, zawartą na czas życia spólnika[5]), uważa się za zawartą na czas nieoznaczony.

§ 3. Wypowiedzenie uskutecznia się przez zawiadomienie pozostałych spólników lub spólnika, uprawnionego do reprezentowania spółki.[6])[7])[8])

1) Spółka jest zawarta na czas oznaczony nietylko wtedy, gdy go określono kalendarzowo, lecz także wtedy, gdy ustać ma z nadejściem pewnego zdarzenia, np. ze zgaśnięciem koncesji, patentu, jaki spółka wykorzystuje i t. p., spółka jest też zawarta na czas oznaczony, jeżeli wyraźnie postanowiono, że trwać ma nietylko do śmierci spólnika lecz ma istnieć nadal z jego spadkobiercami (art. 114 i 115); jednak po śmierci spólnika uważać ją należy jako zawartą na czas nieograniczony, chyba że umowa spółki stanowi co innego. Jako zawartą na czas nieoznaczony uważać należy spółkę, która ma trwać przez zbyt długi czas, na jaki w obrocie zazwyczaj spółki się nie zawiera, jak spółkę zawartą na lat 100.

2) W braku postanowienia w umowie spółki, wypowiedzenie można uskutecznić ustnie lub pisemnie, jeżeli jednak umowę

zawarto na piśmie, należy spółkę wypowiedzieć pisemnie, bo wprawdzie nie chodzi o uzupełnienie, zmianę, rozwiązanie za zgodą obu stron lub o odstąpienie od umowy, do czego art. 111 k. z. w celach dowodowych wymaga formy pisemnej, ale wypowiedzenie jest do wymienionych aktów zbliżone, zaczem do niego stosować należy formę, dla nich przepisaną.

3) W terminie sześciomiesięcznym przed upływem roku obrotowego wypowiedzenie powinno być nietylko dokonane, lecz powinno dojść innych spólników (arg. art. 116 § 3); wypowiedzenie spóźnione jest bezskuteczne, chociaż inni spólnicy przeciw wypowiedzeniu nie podnieśli zarzutu, i dlatego spółka trwa dalej, a niepodobna przyjąć, by było skuteczne z upływem następnego roku obrotowego, bo nie wiedzieć, czy to odpowiada zamiarowi wypowiadającego.

4) Z art. 116 § 1 nie można wnosić, by w razie, gdy spółkę zawarto na czas nieoznaczony, dopuszczalne było tylko sześciomiesięczne wypowiedzenie przed upływem roku obrotowego, ten przepis ustawy jest bowiem dyspozytywny, zaczem można się skutecznie umówić, że wypowiedzenie może wynosić mniej lub więcej, niż sześć miesięcy przed upływem roku obrotowego, lub że ma nastąpić w czasie dowolnym, a zatem nie koniecznie z upływem roku obrotowego; nie można jednak umówić się również o zbyt długi okres wypowiedzenia, gdyż to równałoby się niemożności rozwiązania spółki, nie zawartej na czas oznaczony.

5) W przypadku art. 116 § 2 może spółkę wypowiedzieć każdy spólnik, a nie tylko ten, na czas życia którego ją zawarto.

6) Od spólnika jest zawisłe, czy wypowiedzenie chce skierować do wszystkich spólników, czy też tylko do tych, którzy są uprawnieni do reprezentowania spółki, nie można natomiast wystosować wypowiedzenia do spółki.

7) Nie można skutecznie cofnąć bez zgody innych spólników wypowiedzenia, które już otrzymał inny spólnik, nie wystarcza więc zgoda tylko tego spólnika, któremu wypowiedzenie doręczono.

8) Art. 116 §§ 1 i 3 odpowiada art. 572 §§ 1 i 3 k. z., jednak według tego ostatniego okres wypowiedzenia wynosi tylko trzy miesiące.

Art. 117.

§ 1. W czasie trwania spółki wierzyciele spólnika[1])[2])[3]) mogą uzyskać zajęcie tylko tych praw, służących spólnikowi z tytułu należenia do spółki, któremi spólnikowi wolno w stosunku do niej rozporządzać.[4])

§ 2. Jeżeli w ciągu ostatnich sześciu miesięcy przeprowadzono bezskutecznie egzekucję[5]) z ruchomości spólnika[6]),

wówczas jego wierzyciel osobisty[7]), który na podstawie prawomocnego tytułu egzekucyjnego[8])[9]) uzyskał zajęcie roszczeń, służących spólnikowi na przypadek jego ustąpienia lub rozwiązania spółki[10]), może wypowiedzieć spółkę na sześć miesięcy przed końcem roku obrotowego[11]), nawet gdy była zawarta na czas oznaczony.[12]) Jeżeli umowa spółki przewiduje krótszy termin wypowiedzenia, wierzyciel może skorzystać z terminu umownego.[13])[14])[15])[16])

1) Warunkiem stosowania art. 117 § 1 i 2 jest, aby spółka istniała, a więc prowadziła już przedsiębiorstwo, zaczem nie wystarcza ani zawarcie umowy spółki, ani zarejestrowanie spółki, z drugiej strony zajęcie przez osobistego wierzyciela spólnika części poszczególnych przedmiotów, należących do spółki, a tem samem do spólnika, nie jest dopuszczalne, chociaż spółki jeszcze nie zarejestrowano.

2) W ustawie mowa jest o „czasie trwania spółki", przez co rozumie się także stan likwidacji spółki, bo i w tym czasie nie można dopuścić do zajęcia części przedmiotów majątkowych spółki ze względu na to, że jej majątek ma być spieniężony i obrócony na zaspokojenie wierzycieli (art. 137 § 1), a dopiero pozostałą resztę dzieli się między spólników (art. 137 § 2).

3) W art. 117 § 1 mowa jest o wierzycielach spólnika, a w art. 117 § 2 o jego wierzycielu osobistym, co nie jest identyczne, bo przez wierzycieli rozumieć należy także tych, którym odpowiada spółka, a spólnicy odpowiadają za jej zobowiązania (art. 85 § 1), ci wierzyciele nie mogą więc zająć tych praw spólnika do spółki, któremi on nie może rozporządzać, co jest słuszne, bo mogąc zająć cały przedmiot, do spółki należący, nie powinni prowadzić egzekucji tylko z części, należącej do poszczególnego spólnika; przez wierzycieli spólnika rozumieć należy także spółkę, której do spólnika może przysługiwać wierzytelność.

4) Wierzyciel spólnika może zająć tylko jego prawa do spółki o wypłatę zysku, odsetek, zwrotu wydatków i wynagrodzenia za prowadzenie spraw oraz praw z tytułu podziału majątku po ustąpieniu spólnika lub rozwiązaniu spółki (art. 109 § 1), nie może zaś zająć przedmiotów, które należą do spółki, chociaż spólnik jest współwłaścicielem, nie może więc zająć ani części ruchomości (art. 582 § 1 k. p. c.), ani też części nieruchomości (art. 655 § 1 k. p. c.), ani części wierzytelności lub prawa, bo przez to, że przedmiot stanowi własność spółki, rozporządzanie częścią przez spólnika nie jest dopuszczalne, wskutek czego i pozbycie części nie może nastąpić; jeżeli zaś rzecz oddano spółce tylko do użycia, a więc spólnik zachował własność, zajęcie jest dopuszczalne, chociaż spółce przez czas jej trwania służy prawo używania, bo to nie czyni egzekucji nie-

dopuszczalną, rozumie się jednak, że gdy chodzi o rzecz ruchomą, spółka nie ma obowiązku jej wydania w celu przeprowadzenia egzekucji i zajęcie jest możliwe tylko za jej zgodą (art. 581 § 2 k. p. c.).

5) Postanowienie art. 117 § 2 nie ma tego znaczenia, że wierzyciel osobisty spólnika, chcąc korzystać z przepisu art. 117 § 2, musi przedtem sam przeprowadzić egzekucję z ruchomości spólnika, lecz wystarcza także bezskuteczna egzekucja, przeprowadzona przez innego wierzyciela; stosowanie art. 117 § 2 nie jest też zawisłe od wyjawienia przez spólnika majątku (art. 621 i nast. k. p. c.), wystarcza więc sam fakt bezskuteczności egzekucji z ruchomości.

6) Okoliczność, że spólnik posiada majątek nieruchomy, wierzytelności lub prawa, wystarczające na zaspokojenie należności wierzyciela, nie stoi na przeszkodzie wykonaniu uprawnień z art. 117 § 2.

7) Przez wierzyciela osobistego rozumieć należy tego, który posiada wierzytelność do spólnika lub nawet do kilku, a nawet wszystkich spólników, ale nie do spółki; z uprawnienia, o którem mowa w art. 117 § 2, nie może więc korzystać wierzyciel, któremu spólnik odpowiada tylko na tej podstawie, że jest członkiem spółki (art. 85 § 1).

8) Wierzyciel, który zamierza korzystać z uprawnień art. 117 § 2, musi posiadać prawomocny tytuł egzekucyjny, nie wystarcza więc tytuł, któremu nadano rygor natychmiastowej wykonalności, a tem bardziej nie wystarcza zajęcie roszczeń spólnika w drodze tymczasowego zarządzenia.

9) Na równi z prawomocnym tytułem egzekucyjnym stoi tytuł pozasądowy, jak np. wykonalny akt notarjalny lub wyrok sądu polubownego.

10) Ustawa nie zawiera żadnego przepisu co do tego, w jakiej kolejności ma się odbyć zajęcie praw spółkowych i egzekucja z ruchomości spólnika, wobec czego zajęcie roszczeń, służących spólnikowi na przypadek jego ustąpienia lub rozwiązania spółki, nie musi się odbyć dopiero po przeprowadzeniu bezskutecznej egzekucji, lecz może nastąpić także i wcześniej; bezskuteczna egzekucja z ruchomości nie jest więc wymogiem zajęcia praw spółkowych, lecz tylko wypowiedzenia spółki.

11) Wypowiedzenia spółki dokonać może wierzyciel tak w wykonaniu praw spólnika (art. 637 § 1 k. p. c.), jak i z mocy własnego prawa, pierwszy wypadek zachodzi, gdy spółkę zawarto na czas oznaczony, zaś wierzyciel wypowiada ją przed tym czasem, drugi zachodzi wówczas, gdy wierzyciel wypowiada spółkę w czasie, w którym może to uczynić spólnik, który jest jego dłużnikiem, a obojętnem jest czy spólnikowi przysługuje wypowiedzenie po myśli umowy, czy też po myśli ustawy (art. 116 § 1).

12) Jeżeli spółkę zawarto na lat dziesięć, wierzyciel może ją wypowiedzieć na sześć miesięcy przed upływem każdego roku obrotowego, a więc z upływem roku albo dwóch lub więcej lat.

13) Z przepisu art. 117 § 2 zdanie 2 wnosić należy tylko to, że wierzyciel może korzystać z krótszego terminu wypowiedzenia, gdy wykonuje prawa, jego dłużnikowi przysługujące, nie wynika zaś, że wierzyciel może spółkę wypowiedzieć w terminie oznaczonym w umowie, chociaż nie wykonuje praw spólnika, lecz swoje własne, a więc wypowiedzenia dokonuje przed upływem oznaczonego w umowie czasu trwania spółki, bo w przypadku, gdy wierzyciel spólnika wykonuje prawa, jakie spólnikowi przysługują, musi ściśle zastosować się do postanowień umowy; jeżeli więc umowa spółki stanowi, że spółki nie można wypowiedzieć przed upływem roku, a po tym czasie można ją wypowiedzieć na kwartał kalendarzowy, to wierzyciel w pierwszym roku nie może spółki wypowiedzieć na trzy miesiące wprzód, bo krótszy termin wypowiedzenia pozostaje w łączności z okresem, w którym wypowiedzenie staje się możliwe, i nie da się od niego odłączyć, jeżeli zaś umowa spółki stanowi, że spółkę zawiera się na lat dziesięć, że ją jednak po upływie lat pięciu można wypowiedzieć na trzy miesiące wprzód, a wierzyciel chce ją wypowiedzieć przed upływem lat pięciu, to musi wypowiedzenia dokonać na sześć miesięcy przed upływem roku obrotowego, a nie na trzy miesiące naprzód, bo wierzyciel nie wykonuje praw dłużnika, lecz swoje własne prawa, z mocy ustawy mu przysługujące.

14) Wierzyciel może cofnąć wypowiedzenie, bo uważać je należy jako pozostające w związku z egzekucją, a postępowanie egzekucyjne może być każdej chwili umorzone na wniosek wierzyciela; wierzyciel nie może już jednak cofnąć wypowiedzenia, jeżeli minął termin wypowiedzenia, bo wtedy spólnika uważać należy jako ustępującego ze spółki (art. 119 § 2) albo też spółkę jako rozwiązaną.

15) Wypowiedzenie staje się bezskutecznem, jeżeli spółka, a właściwie inni spólnicy zaspokoją należność wierzyciela, co niewątpliwie jest dopuszczalne, gdy zapłata następuje za zgodą wierzyciela (art. 178 L. 1 k. z.) lub tylko za zgodą dłużnika, a zachowuje się formę przepisaną (art. 178 L. 2 k. z.); wskutek tego tylko wówczas powstaje wątpliwość, gdy brak zgody dłużnika, a wierzyciel nie jest gotów przyjąć zapłaty od spółki, na podstawie art. 179 L. 2 k. z. przyjąć jednak należy, że z mocy ustawy wstąpienie innych spólników względnie spółki jest możliwe, bo wprawdzie nie odpowiada ona za dług spólnika ani sama, ani pewnemi przedmiotami majątkowemi, ale do tego ostatniego dochodzi, gdy przeprowadzoną będzie likwidacja.

16) Art. 117 odpowiada art. 574 k. z., a tylko termin wypowiedzenia jest w ostatnim przepisie oznaczony na trzy miesiące.

Art. 118.

§ 1. Każdy spólnik może żądać z ważnych powodów[1] [2][3][4] rozwiązania spółki wyrokiem sądowym.[5]

§ 2. Jeżeli jednak ważny powód zachodzi w osobie jednego ze spólników[6][7], sąd może[8][9] na wniosek spólników pozostałych orzec[10], że spólnik, w którego osobie zaszedł ważny powód, ustępuje ze spółki.[11][12][13]

§ 3. Przeciwne postanowienie umowne jest nieważne.[14][15][16][17]

[1] Ustawa nie wymienia ważnych powodów, lecz pozostawia uznaniu sądu ocenę, czy zachodzi ważny powód; przyjąć należy, że te powody mogą być objektywne, jak niemożność osiągnięcia celu spółki, w szczególności z powodu utraty majątku spółki, niemożności konkurowania z innymi przedsiębiorcami, zbyt wysokie koszty wytwórcze, w szczególności z powodu pobierania cła lub podatków i t. d., albo subjektywne, jak trwała choroba spólnika, który zajmuje się prowadzeniem spraw spółki, lub dłuższa tegoż nieobecność, nieuczciwość spólnika przy prowadzeniu spraw spółki, w szczególności obracanie funduszów spółki na własne cele lub zaciąganie osobistych długów pod firmą spółki, naruszenie zakazu konkurencji, nieuiszczenie wkładu, do którego spólnik się zobowiązał i t. p.

[2] Ważnym powodem może być naruszenie przez spólnika zakazu konkurencji (art. 111 § 3), ale tylko wtedy, gdy wskutek tego spółka jest narażona na znaczną szkodę, zaczem samo naruszenie zakazu nie uzasadnia jeszcze rozwiązania spółki.

[3] Rozwiązania umowy spółki można żądać tylko na podstawie okoliczności, które zaistniały po jej zawarciu, nie można zaś żądać dla przyczyn, które zaistniały przed zawarciem umowy spółki lub też przy jej zawarciu, bo takie okoliczności mogą uzasadniać tylko unieważnienie umowy lub uchylenie się od skutków oświadczenia woli, ale nie uzasadniają rozwiązania spółki ważnie zawartej.

[4] Rozwiązanie spółki z ważnych powodów może żądać „każdy" spólnik, a więc także ten, po którego stronie zaszła okoliczność, stanowiąca ważny powód; nie można jednak uznać żądania rozwiązania za uzasadnione, jeżeli spólnika trafia wina, zaczem jego żądaniu o rozwiązanie spółki dla przyczyn, które sam spowodował, należy odmówić.

[5] Wyrok sądowy ma moc konstytutywną, chciaż z mocą wsteczną od dnia wniesienia pozwu (art. 120 § 2), spólnik może więc po wytoczeniu powództwa ale przed wydaniem wyroku, orzekającego rozwiązanie spółki, zrzec się swego prawa, a wtedy inni spólnicy nie mogą nastawać na rozwiązanie spółki.

[6] W ustawie mowa jest o ważnym powodzie, który „za-

chodzi w osobie jednego ze spólników", ważny powód może jednak zachodzić także w osobie kilku spólników, i to albo ten sam odnośnie każdego spólnika, albo też odnośnie każdego z nich rozmaity, można więc w tym samym procesie żądać ustąpienia kilku spólników z rozmaitych powodów.

7) Na ważny powód, zachodzący w osobie spólnika, nie można się powoływać, jeżeli inni spólnicy kontynuują spółkę mimo, że o przyczynie posiadają wiadomość, mogą jednak także i na nią się powołać, jeżeli oprócz tego później zaistniałe okoliczności uzasadniają rozwiązanie spółki.

8) W art. 118 § 2 jest mowa o tem, że sąd „może" orzec, iż spólnik, w którego osobie zaszedł ważny powód, ustępuje ze spółki, sąd ma więc w każdym przypadku według swego uznania ocenić, czy spółka ma być rozwiązana, czy też tylko spólnik ma z niej ustąpić; sąd nie ma jednak orzec ustąpienia spólnika albo rozwiązania spółki, jeżeli takiego żądania nie postawiono, jeżeli więc spólnicy żądali tylko rozwiązania, sąd nie może orzec ustąpienia spólnika, a jeżeli żądali tylko ustąpienia spólnika, nie może orzec rozwiązania, gdyż może tylko albo orzec zgodnie z żądaniem, albo je oddalić, a nie może pójść poza żądanie (art. 342 k. p. c.), w żądaniu rozwiązania spółki albo ustąpienia spólnika nie mieści się zaś także żądanie drugie, zaczem tylko wtedy może sąd orzec rozwiązanie spółki, a nie ustąpienie spólnika, lub naodwrót, gdy w pozwie umieszczono żądanie ewentualne, a takie żądanie jest dopuszczalne, bo nie można go nazwać niedokładnem (art. 206 § 1 L. 1 k. p. c.).

9) Ustąpienia ze spółki zamiast jej rozwiązania nie może żądać spólnik, po którego stronie zaszedł ważny powód, choćby nawet żadnej winy nie można mu przypisać, lecz może on tylko domagać się rozwiązania spółki, a tylko wtedy może żądać ustąpienia, gdy mu to umowa spółki zastrzega.

10) W ustawie mowa jest o pozostałych spólnikach, ale z tego nie wynika, że powództwo przeciwko spólnikowi, w osobie którego zachodzi ważny powód rozwiązania spółki, muszą wszyscy inni wytoczyć i że w razie, gdy niektórzy tego nie chcą uczynić, niemożliwe jest uzyskanie wyroku sądowego, którym się spółkę rozwiązuje, bo to zmuszałoby do dalszego pozostawania w spółce z osobą, która dała powód do rozwiązania; przyjąć więc należy, że spólnicy, którzy żądają rozwiązania spółki z przyczyn, zachodzących w osobie jednego ze spólników, sami mogą wytoczyć powództwo, powinni jednak wnieść pozew przeciw wszystkim innym spólnikom, a więc także przeciwko tym, którzy żadnego nie dali powodu do rozwiązania spółki, ale nie chcą się przyłączyć do powództwa, bo proces o rozwiązanie spółki musi objąć wszystkich spólników, a nie tylko niektórych.

11) Pozostali spólnicy mogą żądać ustąpienia spólnika, w którego osobie zachodzi ważny powód rozwiązania spółki,

w drodze powództwa przeciwko niemu wytoczonego, mogą jednak także w postępowaniu, wdrożonem na skutek pozwu, jaki spólnik przeciwko nim wytoczył, wnieść powództwo wzajemne o orzeczenie, że ma on ustąpić ze spółki, w szczególności można tego żądać w procesie, który spólnik wytoczył o rozwiązanie spółki; jednak w procesie, wytoczonym przez spólnika o rozwiązanie spółki, nie jest możliwe wydanie orzeczenia, że spólnik ma ze spółki ustąpić, jeżeli inni spólnicy w procesie, przeciwko nim wytoczonym o rozwiązanie spółki, zarzucili, że brak podstaw do orzeczenia rozwiązania spółki, ani też możliwem jest orzeczenie, że spólnik, który wytoczył powództwo, ma ustąpić, gdyż niemożliwem jest wydanie orzeczenia na niekorzyść powoda, zaczem w celu uzyskania ustąpienia spólnika ze spółki, koniecznem jest wytoczenie przez innych spólników albo odrębnego powództwa, albo też powództwa wzajemnego, nie wystarcza zaś sam zarzut; bezwarunkowo zaś nie można żądać orzeczenia, że spólnik ustępuje ze spółki, jeżeli według przepisów o postępowaniu jest to niemożliwe, wykluczone jest więc także żądanie, jeżeli zapadło już orzeczenie pierwszej instancji, kto zaś przyjmie, że w formie zarzutu także po wydaniu wyroku można wystąpić z żądaniem rozwiązania spółki lub ustąpienia spólnika, ten może to dopuścić tylko w drugiej instancji, nie zaś w toku postępowania kasacyjnego.

12) Nie można orzec, że spólnik ustąpić ma ze spółki, jeżeli na tej samej podstawie zapadł już wyrok, którym spółkę rozwiązano, a z drugiej strony nie można żądać rozwiązania spółki z powodu pewnej okoliczności, jeżeli wskutek tejże wyrokiem orzeczono, że spólnik ustępuje ze spółki.

13) Proces o rozwiązanie spółki z ważnych powodów lub o orzeczenie, że spólnik ma z niej ustąpić, należy umorzyć, jeżeli w toku postępowania zajdzie przyczyna, która powoduje rozwiązanie spółki, bo wtedy wydanie orzeczenia staje się zbędne (art. 375 § 1 k. p. c.), a tylko wtedy należy postępowanie dalej prowadzić, gdy występujący z pozwem mają interes w tem, aby dzień wniesienia pozwu uznano za miarodajny dla obliczenia kwoty, spólnikowi przypadającej (art. 120 § 2), w tym atoli przypadku należy żądanie o ustąpienie zmienić na ustalenie, że spólnikowi należy się udział, obliczony według dnia wniesienia pozwu.

14) Art. 78 § 2.

15) W umowie spółki nie można się skutecznie zrzec prawa żądania rozwiązania spółki, czy to z powodu ważnych przyczyn bez bliższego ich określenia, czy to z przyczyn, które bliżej się oznacza; za ważne jednak uznać należy postanowienie umowne, że pewne okoliczności stanowią ważne przyczyny rozwiązania spółki lub ustąpienia spólnika, i ważnem jest też postanowienie, że w razie gdy zaistnieją czy to ważne przyczyny wogóle, czy też pewne dokładnie oznaczone powody, spółka nie ma

być rozwiązana, lecz spólnik, po którego stronie zaszedł ważny powód, na żądanie innych spólników ustępuje ze spółki, lub że ma prawo ustąpienia, bo przepis art. 118 § 3 w interesie innych spólników stanowi tylko nieważność postanowienia, że nie można żądać rozwiązania spółki albo ustąpienia z niej spólnika, ale tego przepisu nie można rozszerzać na inne postanowienia umowy.

16) Art. 118 odnosi się tylko do spółki, składającej się z więcej, niż z dwóch spólników, bo do tej ostatniej odnosi się przepis art. 121.

17) Art. 118 §§ 1 i 3 odpowiadają art. 578 k. z.

Art. 119.

§ 1. Pomimo śmierci[1]) lub upadłości spólnika[2]) oraz pomimo wypowiedzenia, dokonanego przez spólnika[3]) lub jego wierzyciela osobistego[4]), spółka trwa nadal pomiędzy pozostałymi spólnikami, jeżeli tak stanowi umowa spółki[5]) lub pozostali spólnicy tak się ułożą.[6])[7])

§ 2. Układ taki powinien nastąpić w przypadku śmierci lub upadłości bezzwłocznie[8]), w przypadku zaś wypowiedzenia przed upływem terminu wypowiedzenia.[9])[10]) W przeciwnym razie spadkobiercy, zarządca masy upadłości, spólnik, który wypowiedział, bądź też jego wierzyciel osobisty domagać się mogą przeprowadzenia likwidacji.[11])[12])

1) Art. 112 L. 4, 114 § 1 zdanie 3.

2) Art. 112 L. 4.

3) Art. 116 § 1.

4) Art. 117 § 2.

5) Układ spólników, że spółka ma trwać nadal między pozostałymi spólnikami pomimo śmierci lub upadłości spólnika albo pomimo wypowiedzenia, jest skuteczny, gdy go zawarto przy zawiązaniu spółki, w tym więc przypadku nietylko spadkobiercy, zarządca masy upadłości, spólnik, który wypowiada, lecz także żaden z pozostałych spólników nie może żądać, aby spółka zaprzestała swoich czynności i przystąpiła do likwidacji; jednak układ nie musi być zawarty równocześnie z umową spółki, lecz może być zawarty także później, nawet bez udziału spólnika, po którego stronie zaszła przyczyna rozwiązania spółki, i wiąże każdego innego spólnika, w którego osobie nie zaszedł powód rozwiązania, ale tylko wtedy, gdy zawarty został przed zaistnieniem przyczyny rozwiązania spółki, jeżeli więc spółka składa się ze spólników A. B. C. i D. a A. umiera, to dalszemu prowadzeniu przedsiębiorstwa spółkowego B. nie może się sprzeciwić, jeżeli przed śmiercią spólnika A. ułożył się z C.

i D., że mimo śmierci jednego ze spólników, spółka ma trwać nadal.

6) Układ o dalsze trwanie spółki musi być zawarty jednomyślnie, bezskuteczne byłoby więc postanowienie umowy spółki, że większość rozstrzyga o tem, czy spółka ma trwać dalej (art. 78 § 2); układ powinien być pismem stwierdzony, gdyż conajmniej chodzi o zmianę umowy spółki.

7) W razie śmierci spólnika układ innych spólników o dalsze trwanie spółki należy zawrzeć tylko wtedy, gdy umowa spółki nie stanowi, że w razie śmierci spólnika, spółka ma istnieć nadal ze spadkobiercami, jeżeli zaś umowa spółki zawiera postanowienie, że spółka ma istnieć nadal mimo śmierci spólnika, zawarcie układu o dalsze trwanie spółki nie jest potrzebne, chociaż spadkobierca po odrzuceniu jego żądania zmiany spółki jawnej na komandytową oświadczył, że ze spółki ustępuje bez wypowiedzenia, bo wtedy według art. 114 § 1 zdanie 3 i 4 spółka nadal istnieje między pozostałymi spólnikami.

8) W przypadku śmierci lub upadłości spólnika należy układ o dalsze trwanie spółki zawrzeć bezzwłocznie po śmierci spólnika lub po otwarciu jego upadłości, nie jest zaś za późno zawarty układ, gdy pozostali spólnicy dopiero wtedy, gdy powzięli wiadomość o okoliczności, uzasadniającej rozwiązanie spółki, ułożyli się o dalsze trwanie spółki a z zawarciem tego układu wcale nie zwlekali.

9) Art. 116 § 1 i 3.

10) Układ o dalsze trwanie spółki jest skuteczny wobec spólnika, w którego osobie zaszedł powód rozwiązania, tylko wtedy, gdy nietylko został zawarty, lecz ponadto w czasie, o którym mowa w art. 119 § 2, został zakomunikowany czy to spólnikowi, czy spadkobiercom, czy wierzycielowi spólnika, czy wreszcie syndykowi upadłości.

11) Układ, który zawarto później, niż w czasie, oznaczonym w art. 119 § 2 zdanie 1, jest bezskuteczny tylko wobec spadkobiercy, syndyka upadłości lub też spólnika, który spółkę wypowiedział, względnie jego wierzyciela, wiąże zaś pozostałych spólników, którzy go zawarli, jeżeli więc wymienione osoby nie żądały likwidacji, nie mogą jej przeprowadzić wszyscy pozostali spólnicy, a tem bardziej nie mogą jej żądać tylko niektórzy z pozostałych spólników; z żądaniem likwidacji nie może wystąpić spadkobierca, jeżeli według umowy mimo śmierci spólnika spółka ma trwać dalej, ale spadkobierca ustępuje z powodu, że nie uwzględniono jego żądania przekształcenia spółki jawnej na komandytową (art. 114 § 1), gdyż wtedy z mocy ustawy spółka istnieje nadal, a spadkobierca ma tylko prawo do udziału (art. 120 § 2).

12) Art. 119 odnosi się tylko do spółki, składającej się z więcej, niż dwóch spólników, do tej ostatniej stosować należy przepis art. 121.

Art. 120.

§ 1. W przypadkach ustąpienia spólnika ze spółki oznacza się wysokość udziału jego lub jego spadkobierców na podstawie osobnego bilansu, uwzględniającego wartość majątku spółkowego dla przedsiębiorstwa.[1])[2])

§ 2. Jako dzień bilansowy przyjąć należy w przypadkach wypowiedzenia — ostatni dzień roku obrotowego, w którym upłynął termin wypowiedzenia[3]), w przypadku śmierci lub upadłości — dzień śmierci albo ogłoszenia upadłości, w przypadku zaś ustąpienia z mocy wyroku — dzień wniesienia pozwu.[4])

§ 3. Obliczony w ten sposób udział powinien być wypłacony w gotówce.[5])[6]) Rzeczy, dane spółce przez spólnika tylko do używania, zwraca się w naturze.[7])[8])

§ 4. Jeżeli przy rozliczeniu udział spólnika ustępującego okaże się bierny, spólnik jest obowiązany zapłacić spółce przypadającą nań część niedoboru.[9])

§ 5. Spólnik ustępujący lub jego spadkobiercy uczestniczą w zysku i stratach ze spraw jeszcze niezakończonych[10]), nie mają jednak wpływu na ich prowadzenie[11]), a mogą tylko żądać wyjaśnień, rachunków i podziału zysku i strat z końcem każdego roku obrotowego.[12])[13])[14])

[1]) Wobec przepisu art. 120 § 1 nie bilans roczny, sporządzony po myśli art. 57 § 1, stanowi podstawę do obliczenia kwoty, należnej ustępującemu spólnikowi, lecz bilans osobno sporządzony; jest to doniosłe w przypadku, gdy bilans roczny zawiera odpisanie wartości pewnych przedmiotów z powodu zużycia. Oprócz tego należy zaznaczyć, że podczas, gdy w bilansach rocznych wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych należy oznaczać podług ich wartości rzeczywistej (art. 58 § 1), to w przypadku art. 120 § 1 w osobnym bilansie, według którego oznacza się udział ustępującego spólnika lub jego spadkobierców, uwzględnić się powinno, jaką wartość przedstawia majątek spółkowy dla przedsiębiorstwa, zachodzi więc różnica w dwojakim kierunku, po pierwsze uwzględnia się „wartość majątku spółkowego", a nie tylko wartość poszczególnych przedmiotów, po drugie nie rozstrzyga wartość objektywna, lecz wartość odnośnie danego przedsiębiorstwa; wobec tego należy uwzględnić także wartość klienteli, której nie wykazuje się w bilansach rocznych, która jednak w wielu przypadkach posiada znaczną wartość dla przedsiębiorstwa.

[2]) Bilans mają sporządzić spólnicy, prowadzący sprawy

spółki, i oni mają go podpisać (art. 57 § 2), nie ma zaś ani prawa ani obowiązku współdziałania ustępujący spólnik; ma on jednak prawo do sprawdzenia bilansu na podstawie ksiąg i dokumentów spółki (art. 91 § 2).

3) Art. 120 § 2 uwzględnia tylko przypadek wypowiedzenia z upływem roku obrotowego, a nie uwzględnia przypadku, w którym wypowiedzenie zgodnie z umową spółki uskuteczniono z upływem innego terminu; w tym przypadku należy jako dzień bilansowy przyjąć dzień, z którym upływa termin wypowiedzenia, a nie koniec roku obrotowego, w którym minął termin wypowiedzenia.

4) W razie, gdy się wytacza powództwo, rozstrzyga dzień wniesienia pozwu, a więc nadejście do sądu, a nie nadanie w polskim urzędzie pocztowym (art. 181 § 4 k. p. c.), gdyż przepis ten dotyczy jedynie kwestji zachowania terminu procesowego; obojętnym jest dzień, kiedy pozew doręczono, inaczej zaś ma się rzecz przy spółce z ogr. odp. (art. 281 § 1 zdanie 1) i przy spólce cichej (art. 693 § 2).

5) Spólnik nie ma prawa do tego, aby mu pewne rzeczy oddano w naturze, chociaż wniósł je do spółki, i nie ma też obowiązku przyjęcia ich, jeżeli inni spólnicy chcą mu je wydać.

6) Zapłata w gotówce ma nastąpić natychmiast po sporządzeniu bilansu i od tego czasu należą się ustępującemu spólnikowi odsetki zwłoki, jeżeliby zaś bilans sporządzono za późno lub też nienależycie i dopiero później go sprostowano, ustępujący spólnik ma prawo do odsetek od czasu, kiedy należało sporządzić prawidłowy bilans.

7) Art. 137 § 3.

8) Zwrot rzeczy, oddanych spółce do używania, ma nastąpić z chwilą, gdy spólnik ustępuje ze spółki, a więc natychmiast po śmierci spólnika, po ogłoszeniu upadłości lub z upływem terminu wypowiedzenia; w razie, gdy się przeciwko spólnikowi wytacza powództwo, spółka z dniem wniesienia pozwu powinna zaprzestać używania przedmiotu, przez spólnika oddanego jej w tym tylko celu, gdy zaś tego nie czyni, odpowiada spólnikowi nietylko za zużycie, lecz winna mu uiścić odpłatę za używanie.

9) Także w przypadku, gdy zachodzi niedobór, należy spólnikowi w naturze zwrócić przedmiot, oddany jej tylko do używania, a niedobór ma być przez spólnika wyrównany w gotówce.

10) Z art. 120 § 5 wynika, że przy obliczaniu kwoty, przypadającej na udział spólnika, nie powinno się uwzględniać spraw jeszcze nie zakończonych, bo co do nich ustępujący spólnik, względnie spadkobiercy zmarłego spólnika, uczestniczą w zysku i stratach, nie wolno więc zatrzymywać żadnej kwoty z tego powodu, że możliwie okaże się strata przy interesach, które później mają być ukończone; od ustępującego spólnika

nie można też żądać zabezpieczenia, że z powodu powstać mogących strat uiści udział, który na niego w stratach przypadnie.

11) Spólnik ustępujący lub jego spadkobiercy nie mogą odnośnie spraw jeszcze nieukończonych wykonywać praw, przysługujących spólnikowi według art. 91 § 2; mogą jednak dla stwierdzenia przedłożonego im rachunku żądać dopuszczenia do przeglądnięcia ksiąg i dokumentów spółki.

12) W razie, gdyby sprawy, nieukończone z upływem roku obrotowego, za który sporządzono rachunek, zostały ukończone przed upływem następnego roku obrotowego, spólnik ustępujący lub jego spadkobiercy mogą natychmiast żądać wyjaśnień, rachunków oraz podziału zysku lub strat; nie mogą jednak w ciągu roku obrotowego żądać tego wyłącznie co do niektórych tylko ukończonych spraw, bo wynik realizacji, przeprowadzonej odnośnie innych spraw, może zmienić stan rachunku, a wypłata ma być dokonana nie odnośnie każdej sprawy z osobna, lecz odnośnie wszelkich spraw razem, i to z upływem roku obrotowego.

13) Stosunek ustępującego spólnika do spólników, którzy dalej prowadzą przedsiębiorstwo, lub też do osoby, która je sama w całości objęła (art. 121), należy ocenić według przepisów o zleceniu (art. 99), rzecz ma się bowiem tak samo, jak w przypadku, gdy tylko pewne osoby są powołane do prowadzenia spraw spółki; co do interesów nieukończonych, należy jednak rzecz tak traktować, jak gdyby spółka nadal istniała, jednak tylko w stosunku wewnętrznym, na zewnątrz bowiem spólnik, który ustąpił, nie odpowiada osobom trzecim, o ile po jego ustąpieniu powstaje zobowiązanie, choćby nawet interes był zawarty w celu ukończenia dawnych.

14) Umową spółki mogą spólnicy postanowić, że spólnikowi w razie ustąpienia należy wypłacić pewną kwotę, czy to dokładnie oznaczoną, czy też obliczoną według majątku bez względu na to, czy pewne wierzytelności zostały ściągnięte i czy ich ściągnięcie jest pewne, można też postanowić, że o wysokości udziału spólnika rozstrzyga ostatni bilans roczny lub że spólnik ma otrzymać tylko swój wkład bez uwzględnienia wyższej lub niższej wartości i t. p.

Art. 121.

Jeżeli w spółce, składającej się z dwóch spólników, w osobie jednego z nich zajdzie przyczyna rozwiązania[1]), sąd może[2]) wyrokiem upoważnić drugiego spólnika[3]) do przejęcia majątku spółki z obowiązkiem rozliczenia się ze spólnikiem ustępującym według zasad artykułu poprzedzającego. [4])[5])[6])[7])

1) W art. 121 i 122 § 2, jak i w art. 112 L. 1, mowa

jest o przyczynie rozwiązania, w art. 118 § 1 o powodach rozwiązania spółki, co jednak jest identyczne.

2) Spólnik, w osobie którego nie zachodzi przyczyna rozwiązania spółki, nie ma z ustawy prawa do przejęcia majątku spółki, lecz od uznania sądu jest zawisłe, czy to prawo ma mu być przyznane.

3) W przypadku ustąpienia jednego z dwóch spólników, należy w zasadzie przeprowadzić likwidację przedsiębiorstwa; art. 121 zawiera wyjątek na korzyść spólnika, który nie daje powodu do rozwiązania spółki.

4) W razie, gdy sąd wyrokiem upoważni spólnika do przejęcia majątku spółki, drugi spólnik, w którego osobie zaszła przyczyna rozwiązania spółki, nabywa prawo do tego, aby mu udział wypłacono w gotówce (art. 120 § 3), spólnik, który uzyskał upoważnienie do przejęcia majątku, nie może więc następnie domagać się przeprowadzenia likwidacji.

5) Przepis art. 121 wchodzi w zastosowanie także wtedy, gdy spółka składa się z większej ilości spólników, niż z dwóch, a jeden chce wszystkich innych wykluczyć i przejąć majątek spółki.

6) Przepis art. 121 należy stosować także w przypadku, gdy spólnik wypowiada drugiemu spółkę, lub gdy umiera albo popada w upadłość, bo brak wszelkiej racji, dlaczegoby w tych przypadkach przedsiębiorstwo musiało być zwinięte, oprócz tego art. 121 dotyczy także wypowiedzenia spółki przez wierzyciela osobistego spólnika (art. 117 § 2); w przypadku takim drugi spólnik powinien w drodze powództwa przeciwko spólnikowi, jego spadkobiercom, a w razie zajęcia lub upadłości także przeciwko jego wierzycielowi lub syndykowi upadłości uzyskać upoważnienie sądu do objęcia majątku spółki.

7) Przepisu art. 121 nie można stosować do przypadku, gdy obydwaj spólnicy dają powód do rozwiązania spółki, w tym więc przypadku sąd nie może jednego upoważnić do przejęcia majątku spółki.

Rozdział V.

Likwidacja.

Art. 122.

§ 1. Gdy zajdzie przyczyna rozwiązania spółki, odbywa się jej likwidacja[1])[2]), chyba że spólnicy umówili się o inny sposób zakończenia działalności spółki.[3])[4])

§ 2. W przypadku wypowiedzenia przez wierzyciela osobistego lub w razie upadłości spólnika zawarcie takiej umowy po zajściu przyczyny rozwiązania wymaga zgody

w pierwszym przypadku wierzyciela osobistego[5]), w drugim — zarządcy masy upadłości.[6])

[1]) Likwidacja ma na celu zakończenie bieżących interesów oraz spieniężenie majątku spółki (art. 132 § 1), zaspokojenie wierzycieli spółki (art. 137 § 1) i podział pozostałego majątku między spólników.

[2]) Przystąpienia do likwidacji i ustanowienia likwidatorów można od spólników żądać tylko na podstawie wyroku sądowego, a więc w drodze sporu; sąd rejestrowy może z urzędu wkroczyć (art. 129 § 3, 17 § 2) tylko wtedy, gdy fakt rozwiązania spółki jest niewątpliwie ustalony, a w szczególności, gdy istnieje wyrok sądowy, że spółkę się rozwiązuje (art. 118 § 1).

[3]) Wobec dopuszczalności umowy o zakończenie działalności spółki w inny sposób, niż w drodze likwidacji, spólnicy mogą się skutecznie umówić, że się majątek między nich rozdziela i że każdy ma zaspokoić wierzycieli w kwocie, która na niego przypada, że się zatrzymuje kwotę, potrzebną na pokrycie zobowiązań, a resztę dzieli między spólników, że się tylko część majątku likwiduje a resztę rozdziela między spólników, że się majątek spółki sprzedaje w całości i cenę kupna w całości lub w części obraca na zaspokojenie długów albo że długi obejmuje nabywca majątku i t. p. Układ o zakończenie działalności spółki w inny sposób, niż przez likwidację, wymaga zgody wszystkich spólników, a oprócz tego układ może być skutecznie zawarty dopiero po zajściu przyczyny rozwiązania spółki.

[4]) Spólnicy nie mogą już w umowie spółki skutecznie postanowić, że likwidacja nie ma się odbyć, bo to może poszczególnego spólnika narazić na szkodę, a zwłaszcza wtedy, gdy umówiono się, że majątek ma być między spólników podzielony, mimo że spółka ma zobowiązania, za które także spólnik odpowiada i to całym swoim majątkiem (art. 85 § 1). Układ o zaniechanie likwidacji, zawarty po zaistnieniu przyczyny rozwiązania, nie nasuwa wątpliwości i nie naraża wierzycieli spółki na szkodę, bo każdy spólnik odpowiada im całym majątkiem za zobowiązania, nie zachodzi więc potrzeba zatrzymania majątku spółki na pokrycie długów.

[5]) W razie, gdy wierzyciel osobisty wypowiedział spółkę, do zaniechania likwidacji potrzebna jest nietylko jego zgoda, lecz także zgoda spólnika, który jest jego dłużnikiem, bo wierzyciel nie wykonuje praw dłużnika, lecz swoje własne, a spólnik ma w tem interes, aby przeprowadzono prawidłowe spieniężenie jego majątku.

[6]) W przypadku, gdy spółka rozwiązuje się wskutek upadłości spólnika, wystarcza zgoda syndyka upadłości na zakończenie działalności spółki w inny sposób, niż przez likwidację, bo upadły nie ma prawa rozporządzania majątkiem, który wchodzi w skład masy upadłości.

Art. 123.

Do spółki w okresie likwidacji stosuje się przepisy o stosunkach zewnętrznych i wewnętrznych spółki jawnej[1]), o ile co innego nie wynika z przepisów tego rozdziału lub celu likwidacji.[2])[3])[4])[5])[6])

1) Spółka istnieje nadal w okresie likwidacji, może więc nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, może pozywać i być pozywaną (art. 81).

2) Wobec tego, że spółka nadal istnieje, wszelkie jej czynności w okresie likwidacji uważać należy za handlowe (art. 498).

3) W czasie likwidacji nie można od spólnika żądać spełnienia zobowiązań pieniężnych, wypływających ze stosunku spółki, w szczególności nie można od niego żądać uiszczenia przyrzeczonego wkładu (art. 102), bo wkład jest wprawdzie potrzebny nietylko dla prowadzenia przedsiębiorstwa, lecz służy także na pokrycie zobowiązań spółki, co ma się odbyć także w postępowaniu likwidacyjnem (art. 137 § 1), atoli ten ostatni motyw odpada wobec tego, że wierzycielowi służy prawo domagania się zapłaty od spólnika.

4) Także w toku likwidacji można wytoczyć proces o ustąpienie spólnika z ważnych powodów (art. 118 § 2), jeżeli spólnicy mają interes w tem, by takie orzeczenie zapadło, taki zaś interes może zachodzić, jeżeli pewne interesy nie są jeszcze ukończone, a chodzi o to, aby spólnik w nich nie uczestniczył (art. 120 § 2).

5) Art. 580 k. z. stanowi, że „aż do ukończenia likwidacji majątku rozwiązanej spółki uważa się spółkę za istniejącą, o ile cel likwidacji tego wymaga, zarówno w stosunku między spólnikami, jak i wobec osób trzecich".

6) Mimo, że przystąpiono już do likwidacji, spólnicy mogą zgodnie postanowić, że się jej dalej nie przeprowadza, lecz w inny sposób majątek spieniężą i rozdzielą między spólników, mogą też postanowić, że nietylko dalsza likwidacja ma być zaniechaną, lecz i spółka ma nadal istnieć oraz prowadzić przedsiębiorstwo, bo likwidacja nie jest następstwem rozwiązania spółki, lecz dąży do niej (arg. art. 264 § 2 i 445 § 2, które odnoszą się do spółki z ogr. odp. i do spółki akcyjnej).

Art. 124.

W czasie likwidacji zakaz konkurencji[1]) obowiązuje tylko osoby, będące likwidatorami.[2])[3])[4])

1) Por. art. 110 i 111.

2) Zakaz konkurencji obowiązuje tak spólników, którzy

są likwidatorami (art. 125 § 1, zdanie 1), jak i inne osoby, bądź przez spólników powołane na likwidatorów (art. 125 § 1 zdanie 2, §§ 2 i 3), bądź też przez sąd ustanowione (art. 126 § 1).

3) Naruszenie zakazu konkurencji przez likwidatora uzasadnia przeciw niemu roszczenie z art. 111 a ponadto odwołanie go przez sąd (art. 128 § 1).

4) Przyjąć należy, że likwidatorzy są nietylko zobowiązani do wstrzymania się od konkurencji, lecz także od działalności, sprzecznej z interesami spółki (art. 110 § 1), i że do tego są zobowiązani także po ustąpieniu, jeżeliby spółka lub spólnicy mieli ponieść szkodę, nie wolno im więc wykorzystać tajemnicy przedsiębiorstwa, o której w czasie pełnienia funkcji się dowiedzieli, rozumie się, o ile w czasie dalszej likwidacji spółki zachowanie tajemnicy przedstawia dla spółki interes.

Art. 125.

§ 1. Likwidatorami[1]) są wszyscy spólnicy.[2]) Mogą oni jednomyślnie[3]) powołać na likwidatorów tylko niektórych z pośród siebie, jako też osoby z poza swego grona.[4])

§ 2. Spadkobiercy spólnika powinni wskazać spółce do wykonywania swych praw jedną osobę. Czynności, dokonane przez pozostałych spólników przed takiem wskazaniem, są obowiązujące dla spadkobierców spólnika.[5])

§ 3. Na miejsce spólnika upadłego wchodzi zarządca masy upadłości.[6])[7])

1) W art. 124 i nast. jest mowa o likwidatorach, z czegoby wynikało, że tylko kilka osób może działać w tym charakterze, jednak przyjąć należy, że po zaistnieniu przyczyny rozwiązania spółki, spólnicy mogą jednomyślnie ustanowić jednego tylko likwidatora, co wyraźnie stanowi art. 583 § 1 k. z., a także już w umowie spółki można skutecznie postanowić, iż tylko jedna osoba ma się zająć likwidacją, za czem przemawia też brzmienie art. 130, co jednak nie stoi na przeszkodzie przybraniu przez sąd dalszego likwidatora lub dalszych likwidatorów (art. 126 §§ 1 i 2).

2) Likwidatorami są także spólnicy, którzy są wyłączeni od prawa reprezentowania spółki lub prowadzenia jej interesów, umowa spółki może jednak skutecznie stanowić, że likwidatorami mają być tylko niektórzy spólnicy; spólnik ma obowiązek przyjęcia funkcji likwidatora, bo przepis art. 93 § 1 nie traci mocy w czasie likwidacji, w którym spółka dalej istnieje.

3) Jako nieważne należy uznać postanowienie umowy spółki, że uchwałą większości spólników można powołać likwi-

datorów (art. 78 § 2), przez to bowiem przegłosowany spólnik traci wpływ na realizację wspólnego majątku.

4) Ilość likwidatorów może być dowolna i nie musi być nieparzysta, art. 583 § 1 k. z. wymaga jednak powołania likwidatorów spółki cywilnej w liczbie nieparzystej.

5) Przepis art. 125 § 2, odpowiadający art. 115 § 2, 157 § 1, a po części art. 687, dotyczy tylko ustanowienia likwidatora, nie można go zaś stosować także odnośnie praw spólnika, o których mowa w art. 91 § 2, te prawa może więc wykonać także poszczególny spadkobierca i to nawet wtedy, gdy według umowy spółki spadkobiercom nie służy wpływ na likwidację.

6) Syndykowi upadłości przysługuje stanowisko likwidatora, wiąże go więc także zakaz konkurencji (art. 124).

7) Art. 125 odpowiada art. 582 k. z.

Art. 126.

§ 1. Sąd rejestrowy może z ważnych powodów[1]) na wniosek[2]) bądź spólnika, bądź innej osoby interesowanej[3]) ustanowić likwidatorami tylko niektórych z pośród spólników[4]), jako też osoby z poza ich grona.[5])[6])[7])[8])

§ 2. Przeciwne postanowienie umowne jest nieważne.[9])[10])

1) Ważnym powodem ustanowienia likwidatorami tylko niektórych spólników lub osób z poza ich grona, jest niezdolność spólnika do zajmowania się przedsiębiorstwem, która wyszła na jaw w toku prowadzenia spraw spółki, naruszanie zakazu konkurencji, zamieszkanie poza siedzibą spółki, nienawiść między spólnikami, rozmiar majątku i interesów spółki, które czynią koniecznem, aby likwidatorem była ustanowiona osoba obeznana z przedmiotem przedsiębiorstwa i t. d.; o ważnych powodach mowa także w art. 128 § 1.

2) Sąd rejestrowy ustanawia likwidatora na żądanie, a nie z urzędu, aby jednak uzyskać ustanowienie likwidatora, nie jest potrzebne wytoczenie powództwa, lecz wystarcza wniosek spólnika lub osoby interesowanej, na który sąd może wysłuchać spólników oraz już powołanych likwidatorów i dopiero potem wydać postanowienie, ale może także według swego uznania bez wysłuchania natychmiast na skutek wniosku zadecydować, czy ustanowienie likwidatora jest potrzebne i kogo ma się nim ustanowić.

3) Osobą interesowaną jest syndyk upadłości lub wierzyciel osobisty dłużnika, który uzyskał zajęcie udziału spólnika a następnie spółkę wypowiedział (art. 117 § 2), a zwłaszcza wtedy, gdy według umowy spółki likwidatorami są tylko inni spólnicy, a nie ten, który popadł w upadłość lub którego udział

zajął jego osobisty wierzyciel; nie można za osobę interesowaną uważać wierzyciela spółki, którego należność ma być z jej majątku zaspokojona, bo jest wprawdzie interesowany w sposobie i wyniku likwidacji, ale tylko pośrednio; o osobie interesowanej jest mowa także w art. 128 § 1.

4) Art. 126 § 1 nie dotyczy przypadku, gdy wszyscy spólnicy mają być likwidatorami bądź według umowy spółki, bądź dlatego, że umowa spółki żadnego co do tego nie zawiera postanowienia (art. 125 § 1 zdanie 1), bo wtedy nie zachodzi potrzeba ustanowienia likwidatorami „niektórych z pośród spólników", przepis art. 126 § 1 odnosi się więc do przypadku, gdy według umowy spółki tylko niektórzy spólnicy mają być likwidatorami albo żaden ze spólników nie ma tej funkcji pełnić, i wtedy sąd rejestrowy może ustanowić likwidatorem spólnika, który nie ma nim być według umowy spółki.

5) Likwidator, ustanowiony przez sąd, tak samo, jak powołany przez spólników, ma charakter osoby, działającej na podstawie zlecenia, bo w zasadzie jest on powołany do dokonania tego, do czego jest uprawniony oraz zobowiązany spólnik (art. 132 i 133), należy więc do niego stosować zasadę art. 99.

6) Wpis likwidatorów, przez sąd ustanowionych, następuje z urzędu (art. 129 § 3).

7) Nie można nikogo z poza grona spólników zmusić do objęcia stanowiska likwidatora, bo tylko na spólniku ciąży taki obowiązek, ale także spólnik nie ma obowiązku objęcia stanowiska likwidatora, jeżeli umowa spółki zawiera postanowienie, że nie ma on pełnić tej funkcji.

8) Sąd może tylko ustanowić likwidatorów, ale nie ma wykonywać żadnych czynności odnośnie ich działalności, to też nie może im udzielać wskazówek; tylko wtedy ma sąd wglądnąć w działalność likwidatorów, gdy żąda się ich odwołania (art. 128 § 1), ale i wtedy czynność sądowa ogranicza się do badania powodów, dla których ma nastąpić odwołanie, i do wydania postanowienia o odwołaniu, pozatem jednak sąd nie może wydawać zarządzeń, w szczególności co do odszkodowania, do jakiego likwidator jest zobowiązany.

9) Sąd rejestrowy mimo postanowienia umowy spółki, że nie może powołać likwidatorów, mocen jest na wniosek ustanowić likwidatorem spólnika, który w myśl umowy spółki nie ma pełnić tej funkcji, i może także powołać likwidatora z poza grona spólników, a wreszcie może obok spólników ustanowić likwidatorami osoby z poza ich grona.

10) Art. 126 § 1 odpowiada art. 583 § 2 k. z.

Art. 127.

Likwidatorzy mogą być odwołani za jednomyślną zgodą spólników.[1)2)3)4)5)]

1) Do odwołania likwidatorów oprócz zgody wszystkich spólników potrzebna jest także zgoda syndyka upadłości lub wierzyciela, który zajął udział spólnika i spółkę wypowiedział; w razie zajęcia udziału, zgodę musi objawić tak wierzyciel, jak i spólnik, przeciwko któremu prowadzono egzekucję i którego wierzyciel dokonał wypowiedzenia spółki.

2) Przepis art. 127 dotyczy także likwidatorów, ustanowionych przez sąd (art. 126 § 1), bo niepodobna pozostawić im likwidację majątku w razie, gdy wszyscy spólnicy oraz osoby interesowane nie życzą sobie, aby zajmowali się sprawami spółki; w razie, gdy nastąpiło zajęcie udziału, zgodę powinien objawić także wierzyciel, który prowadzi egzekucję, bez względu na to, czy likwidatora ustanowiono na jego wniosek, czy też na wniosek spólnika, który jest jego dłużnikiem, lub na wniosek innego spólnika albo innej osoby interesowanej, bo wskutek egzekucyjnego zajęcia spólnik nie ma prawa rozporządzenia swoim udziałem, a więc i majątkiem spółki i dlatego musi także jego wierzyciel objawić swoją zgodę na odwołanie likwidatora.

3) Odwołanie likwidatorów należy zgłosić do rejestru (art. 129 § 1).

4) Likwidator może złożyć powierzoną mu funkcję, ale spólnik, który pełni funkcje likwidatora, może to uczynić tylko z ważnych powodów (arg. art. 101 zdanie 2); mimo złożenia funkcji, ma jednak likwidator dalej prowadzić czynności spółki, dopóki nie nastąpi ustanowienie innego likwidatora, chyba że istnieją likwidatorowie, którzy sami mogą działać (art. 130) a w razie, gdyby nie spełniał czynności, odpowiada za szkodę, jaka z tego powodu powstała.

5) Art. 127 odpowiada art. 584 k. z.

Art. 128.

§ 1.[1]) Z ważnych powodów[2]) sąd rejestrowy może na wniosek spólnika[3]) lub osoby interesowanej[4]) odwołać likwidatorów.[5])[6])

§ 2. Likwidatorów, ustanowionych przez sąd, tylko sąd może odwołać.[7])[8])[9])

§ 3. Przeciwne postanowienia umowne są nieważne.[10])[11])

1) Art. 128 § 1 odnosi się do odwołania likwidatorów bez względu na to, w jaki sposób zostali ustanowieni, obojętnem jest więc, czy są nimi spólnicy z mocy samego prawa (art. 125 § 1 zdanie 1), czy na podstawie umowy spółki lub późniejszego postanowienia spólników (art. 125 § 1 zdanie 2), czy wreszcie wskutek ustanowienia przez sąd (art. 126 § 1).

2) O ważnych powodach mowa także w art. 126 § 1; ważnym powodem, uzasadniającym odwołanie likwidatorów,

jest zbyt wielka ilość spólników, którzy są powołani do likwidacji (art. 125 § 1 zdanie 1), zamieszkanie poza siedzibą spółki, nieuczciwość spólnika, jego trwała choroba, niezdolność do prowadzenia spraw z powodu braku potrzebnych wiadomości i t. d.

3) Wniosek może pochodzić także od spólnika, który jest likwidatorem i życzy sobie, aby go odwołano, a zwraca się do sądu, by się uchylić od odpowiedzialności w razie, gdyby nie spełniał funkcji likwidatora.

4) Osobą interesowaną jest wierzyciel, który uzyskał zajęcie udziału spólnika a następnie wypowiedzenie spółki (art. 117 § 2), oraz syndyk upadłości spólnika, ale nie wierzyciel jako taki, bo ten jest tylko pośrednio interesowany; o osobie interesowanej jest mowa także w art. 126 § 1.

5) Postanowienie może wydać sąd rejestrowy tak przed przystąpieniem likwidatorów do czynności, jak i po tym czasie.

6) Samo odwołanie likwidatorów nie wystarcza, lecz konieczne jest także ustanowienie w ich miejsce innych, spólnicy mogą jednak w razie odwołania niektórych tylko likwidatorów zgodnie postanowić, że pozostali mają prowadzić sprawy spółki; jeżeliby jednak wskutek odwołania likwidatora lub likwidatorów pozostali nie mogli imieniem spółki działać (art. 130), należy równocześnie z odwołaniem likwidatorów ustanowić innych, ale sąd rejestrowy nie może tego uczynić, jeżeli we wniosku tego nie żądano i domagano się tylko odwołania likwidatorów, bo według art. 126 § 1 ustanowienie likwidatorów z urzędu jest niedopuszczalne, w tym zatem przypadku wniosek o odwołanie likwidatorów należy oddalić.

7) Z dosłownego brzmienia art. 128 § 2 wynikałoby, że mimo, iż wszyscy spólnicy godzą się na odwołanie likwidatorów, przez sąd ustanowionych, a w razie, gdy ich ustanowiono na wniosek syndyka upadłości lub wierzyciela, który zajął udział spólnika i go wypowiedział, także i te osoby oświadczają swoją zgodę na odwołanie, sąd według swego uznania rozstrzyga o tem, czy ma nastąpić odwołanie likwidatorów; tego atoli nie można przyjąć, bo pozostawałoby to w sprzeczności z art. 127 a ponadto brak by było wszelkiej racji, dlaczegoby w wymienionym przypadku sąd miał rozstrzygać o tem, czy likwidatorów należy odwołać, czy też pozostawić, to też przepis art. 128 § 2 może mieć tylko to znaczenie, że do odwołania likwidatorów, przez sąd ustanowionych, potrzebne jest postanowienie sądowe, chyba że wszyscy spólnicy albo oprócz nich także osoby interesowane zgodnie odwołują likwidatorów.

8) W razie, gdy wszystkie osoby interesowane zgodnie odwołują likwidatorów, nie jest potrzebne postanowienie sądu rejestrowego co do odwołania, zaczem sąd rejestrowy nie może badać, czy odwołanie jest uzasadnione, lecz ma tylko zarządzić wykreślenie likwidatorów z rejestru handlowego.

9) Art. 129 § 3.

10) Nie można umową spółki postanowić, że pewna osoba ma nieodwołalnie pełnić funkcje likwidatora.

11) Art. 128 odpowiada art. 585 k. z.

Art. 129.

§ 1. Otwarcie likwidacji[1]), imiona i nazwiska likwidatorów[2]), sposób reprezentowania spółki przez likwidatorów[3]) i wszelkie w tym względzie zmiany[4])[5]) należy zgłosić celem wpisania do rejestru handlowego, nawet gdyby nie nastąpiła żadna zmiana w dotychczasowej reprezentacji spółki.[6])[7]) Każdy likwidator ma prawo i obowiązek dokonania powyższego zgłoszenia.[8])[9])[10])[11])

§ 2. Do zgłoszenia dołączyć należy skreślone wobec sądu albo uwierzytelnione notarjalnie wzory podpisów likwidatorów.[12])[13])

§ 3. Wpis likwidatorów, przez sąd ustanowionych, i wykreślenie likwidatorów, przez sąd odwołanych, następuje z urzędu.[14])

§ 4. Likwidację prowadzi się pod firmą spółki z dodatkiem „w likwidacji".[15])

1) Art. 122 § 1.

2) Art. 122, 126.

3) Art. 130.

4) Art. 126 § 1, 128 §§ 1 i 2.

5) Przez zmiany rozumieć należy także uchylenie likwidacji w drodze jednomyślnej uchwały spólników, co jest dopuszczalne (arg. art. 267 § 4 i 448 § 4).

6) Zmiana w reprezentacji spółki zachodzi także wtedy, gdy osoby, powołane do jej reprezentowania (art. 83 §§ 1 i 2), są likwidatorami i mają reprezentować spółkę tak samo, jak dotychczas (art. 125), bo uprawnienie ich jako likwidatorów jest inne, niż jako spólników, reprezentujących spółkę.

7) Zgłoszenie wszystkich okoliczności, o których mowa w art. 129 § 1 zdanie 1, powinno nastąpić łącznie i równocześnie powinien odbyć się wpis wszystkich tych okoliczności, nie może więc sąd zarządzić wpisu otwarcia likwidacji, jeżeli równocześnie nie podano nazwisk likwidatorów; sąd może jednak zastosować przepis art. 17 § 2 i dokonać z urzędu wpisu likwidatorów.

8) Zgłoszenie okoliczności, wymienionych w art. 129 § 1 zdanie 1, nie musi być dokonane przez wszystkich likwidatorów, lecz wystarcza zgłoszenie jednego tylko likwidatora; rzecz ma się tak samo, jak przy zgłoszeniu przez spólników (art. 79

§ 2), odmienne postanowienie umowy spółki jest więc pozbawione doniosłości.

9) Do zgłoszenia nie jest zobowiązany ten, kto nie przyjął stanowiska likwidatora, a nie jest spólnikiem, dalej likwidator, który ustąpił za zgodą wszystkich spólników, chociaż faktu tego nie zgłoszono sądowi rejestrowemu.

10) W przypadku, gdy spółka, nie wpisana do rejestru, przeszła w stan likwidacji, wpisanie jej do rejestru handlowego jest niedopuszczalne, bo wpis ma na celu uwidocznienie istotnych okoliczności, odnoszących się do przedsiębiorstwa, które się prowadzi, a nie do takiego, które ma przestać istnieć; mimo to jednak sąd rejestrowy powołany jest do współdziałania, gdzie może to się odbyć bez wpisu do rejestru handlowego, a więc przy ustanowieniu i odwołaniu likwidatorów (art. 126 § 1 i 128 § 1).

11) Wpis do rejestru ma znaczenie deklaratywne, przejście w stan likwidacji jest więc skuteczne, chociażby nawet wpisu nie dokonano, co jest doniosłe odnośnie uprawnień spólnika co do dalszego reprezentowania spółki (art. 84 § 1), oraz uprawnień likwidatorów (art. 133 § 1), w braku wpisu należy zatem stosować przepis art. 23 § 2 i jako wiążącą uznać czynność, dokonaną przez spólnika, który miał prawo reprezentowania spółki, ale nie jest likwidatorem, chyba że trzecia osoba wiedziała o przejściu spółki w stan likwidacji i o tem, że spólnik nie jest likwidatorem, skuteczną jest zaś czynność, zdziałana przez likwidatorów, chociaż nie wpisano ich do rejestru handlowego; wpis należy ogłosić (art. 22) i skuteczność zachodzi dopiero po ogłoszeniu, a tylko wyjątkowo jest sam wpis doniosły według art. 141.

12) Wzór podpisów oznacza, że należy podać, w jaki sposób likwidatorzy będą w imieniu spółki podpisywali dokumenty a ich podpis osobisty jest zbędny.

13) Jeżeli sąd z urzędu zarządza wpis likwidatorów, czy to przez siebie ustanowionych (art. 129 § 3), czy też innych, których nie zgłoszono (art. 17 § 2), powinien od nich żądać wzoru podpisów.

14) Z urzędu może sąd zarządzić także wpis innych likwidatorów, niż przez siebie ustanowionych, a także odwołanie takich likwidatorów (art. 17 § 2); taki wpis może jednak zarządzić dopiero wtedy, gdy mimo wezwania nie nastąpi zgłoszenie do rejestru, podczas gdy wpis likwidatorów, przez sąd ustanowionych i odwołanych, następuje z urzędu bez uprzedniego wezwania do zgłoszenia.

15) Zmiana firmy spółki jest w czasie likwidacji niedopuszczalna, a przyjąć to należy w interesie publicznym, gdyż brak wszelkiego interesu dla zmiany firmy przedsiębiorstwa, które ma być zwinięte; sąd rejestrowy powinien na to zważać, aby likwidatorowie używali firmy w formie przepisanej (art.

38), czynność jest jednak skuteczna, chociażby nawet posługiwano się firmą w innem brzmieniu, w szczególności bez dodatku, wskazującego na likwidację. Także w czasie likwidacji chroni się firmę, bo jej naruszenie może wywrzeć wpływ niekorzystny na tok bieżących interesów, a ponadto nie jest wykluczone, że spółka będzie nadal istniała i nie dojdzie do jej rozwiązania.

Art. 130.

Jeżeli jest kilku likwidatorów, upoważnieni są oni do reprezentowania spółki łącznie[1]), o ile czego innego nie postanowili spólnicy[2])[3]) lub sąd, powołujący likwidatorów.[4])[5])[6])

[1]) Łączne reprezentowanie jest konieczne nawet wtedy, gdyby zachodziło niebezpieczeństwo w zwłoce.

[2]) Postanowienie spólników co do sposobu reprezentowania spółki przez likwidatorów może się mieścić już w umowie spółki, może być jednak uchwalone także po zaistnieniu przyczyny rozwiązania spółki, ale uchwała musi być przez spólników powzięta jednomyślnie, bo większość nie może powziąć uchwały wbrew temu, co stanowi umowa spółki lub ustawa, i narazić przez to mniejszość na szkodę.

[3]) Spólnicy mogą postanowić, że każdy z likwidatorów działa samoistnie, dalej mogą postanowić, że niektórzy działają łącznie, a inni samoistnie, wreszcie możliwym jest układ, że likwidatorzy mogą działać łącznie w pewnych grupach, jak np. że z czterech likwidatorów A. B. C. i D. działać może tylko A. lub B. razem z C. albo z D., nie może zaś działać A. razem z B. ani też razem z D.

[4]) Sąd, powołujący likwidatorów, może postanowić, że mają oni działać łącznie lub też pojedynczo, dalej może postanowić, że każdy z innych likwidatorów może działać tylko łącznie z ustanowionym przez sąd, wreszcie może postanowić, że tylko ustanowieni przez sąd likwidatorzy mogą działać pojedynczo, inni zaś tylko łącznie i t. d.

[5]) Przyjąć należy, że sąd chociaż nie ustanowił likwidatorów, wydać może zarządzenie, iż ustanowieni przez spólników likwidatorzy nie mogą działać pojedynczo, lecz tylko łącznie, jeżeli bowiem może ich odwołać (art. 128 § 1), to może też ograniczyć ich prawo do reprezentowania spółki w ten sposób, że mogą tylko współreprezentować spółkę.

[6]) Postanowienie o sposobie reprezentowania spółki może sąd wydać przy ustanowieniu likwidatorów, albo też później.

Art. 131.[1])

W sprawach, w których potrzeba uchwały likwidatorów,

rozstrzyga większość głosów[2])[3]), o ile czego innego nie postanowili spólnicy lub sąd, powołujący likwidatorów.[4])[5])[6])

[1]) Przepis art. 131 dotyczy prowadzenia spraw spółki, a nie jej reprezentowania, bo o tem stanowi art. 133.

[2]) Z przepisu art. 131 nie można wnosić, że większość likwidatorów może pewnej czynności dokonać bez oglądania się na mniejszość, lecz przyjąć należy, że likwidatorowie powinni odbywać narady nad tem, czy pewną czynność przedsięwziąć, i że dopiero po tej naradzie ma być powzięta uchwała, należy więc wszystkich likwidatorów uprzednio wysłuchać, a gdyby się okazało, że niema większości, lecz równa ilość głosów, należy czynności zaniechać.

[3]) Bez uchwały większości nie mogą działać likwidatorzy nawet wówczas, gdy zachodzi niebezpieczeństwo w zwłoce.

[4]) Uprzednia narada wszystkich likwidatorów nie jest potrzebna, jeżeli na podstawie postanowienia spólników lub sądu, który powołał likwidatorów, mogą oni dokonać czynności samoistnie lub wprawdzie łącznie, ale nie w ten sposób, iż wszyscy mają poprzód odbyć naradę i dopiero po jej odbyciu powziąć uchwałę, lecz kilku z większej ilości likwidatorów może dla spółki działać; możliwem jest także postanowienie spólników lub zarządzenie sądu, że likwidatorzy mają tylko wtedy dokonać czynności, gdy wszyscy albo kwalifikowana większość na to się godzi.

[5]) Sąd może wydać zarządzenie co do sposobu prowadzenia spraw nietylko w przypadku, gdy powołał likwidatorów, lecz także wówczas, gdy ich nie powołuje, jeżeli bowiem ma prawo odwołania likwidatorów, to może też określić ich działalność; zarządzenie może sąd wydać w chwili powołania likwidatorów albo też później, ale zawsze na wniosek, a nie z urzędu, bo jak powołanie i odwołanie likwidatorów, tak i inne zarządzenia nie mogą być przez sąd z urzędu wydane.

[6]) Art. 586 § 2 k. z. stanowi, że „osoby, przeprowadzające likwidację, załatwiają sprawy, wchodzące w zakres likwidacji, większością głosów".

Art. 132.[1])

§ 1. Likwidatorzy zakończą interesy bieżące spółki[2]), ściągną[3]) wierzytelności[4]), wypełnią zobowiązania[5]) i spieniężą majątek spółki[6])[7]) zarówno ruchomy jak nieruchomy z wolnej ręki lub przez licytację publiczną.[8]) Nowe interesy mogą zawierać tylko wówczas, gdy to jest potrzebne do ukończenia dawnych.[9])[10])

§ 2. W stosunku wewnętrznym likwidatorzy są obowiązani stosować się do uchwał spólników.[11]) Likwidatorzy,

ustanowieni przez sąd, obowiązani są stosować się do jednomyślnych uchwał, powziętych przez spólników oraz przez te osoby interesowane, które spowodowały ich ustanowienie. [12)13)]

[1)] Art. 132 §§ 1 i 2 dotyczy prowadzenia interesów przez likwidatorów, art. 132 § 1 ma jednak doniosłość także i w stosunku zewnętrznym (art. 133 § 1).

[2)] Z tego, że likwidatorzy mają zakończyć bieżące interesy spółki, wynika, że nie mogą całkowicie zwinąć przedsiębiorstwa i nie mogą tegoż siedziby przenieść do innej miejscowości, nie mogą go też wydzierżawić, bo to nie prowadzi do realizacji majątku.

[3)] Pod ściągnięcie wierzytelności podpada nietylko odebranie należności od dłużników spółki, lecz także ich sądowe dochodzenie.

[4)] Likwidatorzy są uprawnieni i zobowiązani do ściągnięcia wszelkich wierzytelności pieniężnych, które powstały na rzecz spółki, a także do dochodzenia roszczeń niepieniężnych, które są związane z przedsiębiorstwem, mogą więc także dochodzić roszczeń spółki, powstałych przeciw trzecim osobom z powodu popełnionych przez nie przeciw spółce czynów, jak np. zawierających znamiona nieuczciwej konkurencji, bez względu na to, czy te czyny popełniono przed rozpoczęciem likwidacji, czy też potem; mogą też domagać się ochrony firmy lub znaku towarowego, jakiemi się spółka posługuje, bo jak długo spółka istnieje, ma ona interes w tem, aby nie naruszono jej praw materjalnych i t. d. Likwidatorzy są również uprawnieni i zobowiązani do powództwa przeciwko poprzednim likwidatorom o odszkodowanie z powodu zaniedbania obowiązków, wątpliwem zaś może być, czy likwidatorom służy moc wytoczenia powództwa przeciwko spólnikom o uiszczenie wkładu, o zwrot bezprawnie pobranych kwot, o wynagrodzenie wyrządzonej szkody z okazji prowadzenia spraw spółki, jej reprezentowania lub naruszenia zakazu konkurencji i t. p., słusznem jest jednak, że do tego nie są uprawnieni, lecz należy to pozostawić innym spólnikom, bo tylko ich rzeczą jest przeprowadzenie rozrachunku co do wzajemnych roszczeń, a do tego nie są powołani likwidatorzy.

[5)] Zobowiązania powinny być spełnione w miarę wymagalności tak, aby spólnicy nie byli narażeni na szkodę z powodu zwłoki; przed spłaceniem zobowiązań lub pozostawieniem odpowiedniej kwoty na ich spłacenie nie wolno dzielić majątku między spólników (art. 137 §§ 1 i 2).

[6)] Likwidatorzy powinni majątek spółki spieniężać odrębnie przez pozbywanie poszczególnych przedmiotów, a nie mogą go pozbyć w całości, bo przy ryczałtowej sprzedaży nie osiąga się takiej kwoty, jak przy sprzedaży częściowej.

7) Spieniężenie nie zachodzi, gdy się zawarte przez spółkę umowy rozwiązuje, zaczem likwidatorom nie wolno tego czynić, lecz powinni oni umowy wykonać, a tylko wtedy przyznać im należy moc rozwiązania umowy, gdy wykonanie okazuje się niemożliwem albo dla spółki szkodliwem.

8) O tem, czy spieniężenie ma się odbyć z wolnej ręki, czy też przez publiczną licytację, rozstrzygają likwidatorzy, powinni jednak zastosować się do uchwał spólników (art. 132 § 2); przy spieniężeniu likwidatorzy nie mogą udzielać kredytu, gdyż to powoduje dalsze czynności likwidacyjne, a ponadto utrudnia zaspokojenie wierzycieli.

9) Nie można interesu nazwać nowym, potrzebnym do ukończenia dawnego, jeżeli nie dąży do spieniężenia majątku spółki, to też nie jest nowym interesem uznanie wątpliwego długu spółki, wręczanie akceptów spółki dla pokrycia należności wierzyciela, hipoteczne zabezpieczenie jego pretensji i t. p.

10) Interesem nowym, potrzebnym do ukończenia dawnego, jest zakupno pewnych przedmiotów dla przeróbki surowca, ale nie zakupno surowca w celu przerobienia; w celu ukończenia dawnego interesu może się okazać potrzeba zaciągnięcia pożyczki i dlatego likwidatorzy są do tego uprawnieni.

11) Z zestawienia art. 132 § 2 zdanie 1, z art. 132 § 2 zdanie 2 wynika, że tylko likwidatorów, których nie ustanowił sąd, wiąże uchwała większości spólników, taka uchwała nie wiąże natomiast likwidatorów, przez sąd ustanowionych, co jest zrozumiałe, bo ustanowienie przez sąd jest możliwe tylko z ważnych powodów i tacy likwidatorzy mają strzec praw mniejszości, uchwała większości nie powinna więc być dla nich miarodajną, jeżeli godzi w interes spółki, w szczególności w interes mniejszości.

12) Jednomyślna uchwała spólników, ewentualnie także osób, które ich ustanowienie spowodowały, jest dla likwidatorów wiążąca, choćby byli zdania, że wykonanie jej jest dla spółki szkodliwe, potrzebną jest jednak także zgoda wierzyciela, który zajął udział spólnika, chociaż nie on, lecz kto inny spowodował sądowe ustanowienie likwidatora, bo wobec zajęcia udziału oświadczenie spólnika nie może być miarodajne.

13) Art. 586 § 1 zdanie 1 k. z. stanowi, że „likwidacja ma na celu ukończenie spraw bieżących, wykonanie zobowiązań oraz ściągnięcie wierzytelności i wogóle zrealizowanie masy czynnej", zaś zdanie 2 odpowiada art. 132 § 1 zdanie 2.

Art. 133.

§ 1. W granicach zakresu działania, wskazanego w § 1 artykułu poprzedzającego, likwidatorzy mają prawo reprezentowania spółki.[1])

§ 2. Ograniczenia tego zakresu działania likwidatorów nie mają skutku prawnego wobec osób trzecich.[2])[3])

§ 3. Wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze, uważa się czynności, przedsięwzięte przez likwidatorów, za czynności likwidacyjne.[4])[5])[6])[7])

[1]) Prawo reprezentowania, przyznane likwidatorom w art. 133 § 1, nie idzie tak daleko, jak prawo spólników (art. 84 § 1), bo jest ograniczone celem likwidacji, nie można też przyjąć, by likwidatorom przysługiwały uprawnienia, jakie przysługują prokurentowi (art. 61 § 1) lub temu, kto ma pełnomocnictwo ogólne (art. 95 § 1 k. z.), bezwarunkowo zaś nie posiadają tych uprawnień, jakie nadaje pełnomocnictwo ogólne, a o których nie wspomina art. 132 § 1 i 133 § 1, nie mogą więc zawierać ugód i czynić zapisów na sąd polubowny i t. p.

[2]) Art. 84 § 2.

[3]) Zakres działania likwidatorów może być jednomyślną uchwałą spólników rozszerzony, w tym jednak przypadku należy ich uważać za pełnomocników; tego prawa jednak nie może im nadać sąd, bo ten jest tylko uprawniony do ustanowienia likwidatorów.

[4]) Czynność likwidacyjna, dokonana przez likwidatorów, jest wobec trzeciego skuteczna, chociaż likwidatorzy nie zastosowali się do uchwały spólników (art. 132 § 2) i chociaż trzeci o tem wiedział; tylko w przypadku koluzji likwidatorów z trzecim czynność należy uznać jako bezskuteczną.

[5]) Art. 133 § 3 chroni trzeciego o tyle, że nie ma on badać, czy pewna czynność, dokonana przez likwidatorów, jest likwidacyjną, o ile z istoty swojej może być za taką czynność uważana, jak zakupno towarów, zaciągnięcie pożyczki i t. p.; umowa nie jest więc ważna, jeżeli trzeci posiadał wiadomość o stanie rzeczy i wszedł z likwidatorami w stosunek prawny, którego nie można nazwać czynnością likwidacyjną.

[6]) Likwidatorów nie można przesłuchać w charakterze stron (art. 324 k. p. c.), bo spółka istnieje nadal w okresie likwidacji, zaczem stronami są spólnicy i tylko ich można przesłuchać w dowodzie z przesłuchania stron.

[7]) Art. 587 k. z. stanowi: „domniemywa się, że osoby, przeprowadzające likwidację, są umocowane do reprezentowania spółki w granicach, w których są upoważnione do prowadzenia jej spraw".

Art. 134.

W czasie likwidacji prokura nie może być ustanowiona.[1])[2]) Prokura przedtem ustanowiona wygasa.[3])[4])

[1]) Niedopuszczalność ustanowienia prokury w okresie lik-

widacji jest zrozumiała, bo prokurent ma dalej prowadzić przedsiębiorstwo, a likwidacja dąży do zwinięcia tegoż; oprócz tego likwidatorzy mają zastąpić prokurenta i spólnicy, jeżeli sami nie mogą lub nie chcą się zająć sprawami spółki i dlatego zamierzają powierzyć to osobie trzeciej, mogą cel osiągnąć przez ustanowienie likwidatora.

2) W czasie likwidacji ustanowienie prokury nie jest możliwe nawet za jednomyślną zgodą spólników.

3) Wygaśnięcie prokury, udzielonej przed likwidacją, należy zgłosić celem wpisania do rejestru (art. 65 § 1); uskutecznić mają to likwidatorzy (art. 129 § 1), a nie spólnicy.

4) Jeżeli wpisano do rejestru handlowego otwarcie likwidacji, bezskutecznym jest akt, zawarty z trzecim przez prokurenta mimo, że prokury nie wykreślono z rejestru, bo z tego, że spółka znajduje się w stanie likwidacji, może trzeci powziąć wiadomość, że prokura zgasła; tak samo ma się rzecz, jeżeli otwarcia likwidacji nie wpisano do rejestru handlowego, ale trzeciemu wykaże się, że w chwili zawarcia umowy posiadał wiadomość o otwarciu likwidacji.

Art. 135.

Odpowiedzialność spadkobierców spólnika za zobowiązania spółki, zaciągnięte w toku likwidacji, ocenia się według przepisów prawa spadkowego.[1][2])

1) Spadkobiercy odpowiadają za zobowiązania, zaciągnięte w toku likwidacji tak, jak odpowiadają za zobowiązania spadkowe (art. 870 i nast. k. c. fr., §§ 550, 861 i nast. k. c. austr. §§ 2056 i nast. k. c. niem., art. 1259 t. X. Cz. 1 Zw. praw.).

2) Jawni spólnicy odpowiadają za zobowiązania, zaciągnięte w toku likwidacji, solidarnie ze spółką (art. 85 § 1), bo spółka nadal istnieje (art. 123), odpowiedzialność co do wymienionych zobowiązań nie jest więc ograniczona do majątku odrębnego spółki.

Art. 136.

§ 1. Przy rozpoczęciu[1]) i zakończeniu likwidacji sporządzą likwidatorzy bilans.[2])[3])

§ 2. Gdyby likwidacja trwała dłużej niż jeden rok, należy bilans sporządzać corocznie.[4])

1) Przy rozpoczęciu likwidacji należy sporządzić bilans otwarcia i wykazać w nim rzeczywistą wartość majątku spółki, nie można więc wykazywać odpisów z powodu zużycia przedmiotu, jak to się czyni w bilansie rocznym.

2) Bilans, sporządzony przy zakończeniu likwidacji, powi-

nien wykazywać pozostały majątek spółki, a więc także niepokryte długi oraz kwoty, pozostawione na ich pokrycie (art. 137 § 1), a osobno to, co przypada spólnikom do podziału, o ile go jeszcze nie dokonano.

3) Bilans powinni podpisać wszyscy likwidatorzy (art. 57 § 2).

4) W przypadku, gdy likwidacja trwa dłużej, niż rok, bilans coroczny sporządzać należy z upływem roku kalendarzowego licząc od sporządzenia bilansu otwarcia likwidacji, a nie z upływem roku obrotowego, przepis art. 57 § 1 nie wchodzi więc w zastosowanie.

Art. 137.

§ 1. Z majątku spółki spłaca się przedewszystkiem zobowiązania spółki[1]) oraz pozostawia odpowiednie kwoty[2]) na pokrycie zobowiązań jeszcze niewymagalnych[3]) lub spornych.[4])

§ 2. Pozostały majątek dzieli się między spólników stosownie do postanowień umowy spółki.[5])[6])[7]) W braku umowy spłaca się spólnikom udziały[8])[9]), przewyżkę zaś dzieli się między spólników według stosunku, w jakim uczestniczą w zysku.[10])

§ 3. Rzeczy, dane spółce przez spólnika tylko do używania[11]), zwraca się spólnikowi w naturze.[12])[13])[14])[15])

1) Likwidatorzy są odpowiedzialni za zachowanie przepisów art. 137 § 1, a więc za spłacenie długów spółki lub zatrzymanie potrzebnej na ten cel kwoty przed podziałem majątku między spólników, ale tylko spólnikom, nie zaś wierzycielom spółki, bo do nich nie pozostają w żadnym stosunku; jeżeliby więc wskutek tego, że likwidatorzy pewnego długu spółki nie zapłacili i kwoty potrzebnej na jego zapłacenie nie zatrzymali, spólnik narażony był na całkowitą zapłatę długu spółki i nie mógł ściągnąć od innych spólników części, która na niego nie przypada, może od likwidatorów żądać wynagrodzenia poniesionej szkody.

2) Od uznania likwidatorów jest zawisłe, w jaki sposób należy umieścić kwoty na pokrycie wierzytelności niewymagalnych lub spornych, powinni oni jednak stosować się do uchwał spólników (art. 132 § 2); art. 586 § 1 zdanie 3 k. z. stanowi, że „sumy, potrzebne do spłaty długów niewymagalnych lub spornych, składa się do depozytu sądowego".

3) Likwidatorzy mogą za dyskontem wypłacić wierzytelność, jeszcze niewymagalną.

4) Co do wierzytelności spornej likwidatorzy nie mają

prawa zawrzeć ugody nietylko w stosunku do spólników, lecz także w stosunku zewnętrznym, bo nie chodzi o zakończenie bieżącego interesu spółki (art. 132 § 1, 133 § 1).

5) Podział majątku między spólników może nastąpić dopiero po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu zobowiązań spółki i dlatego spólnik w toku likwidacji nie może żądać ani odsetek od swego udziału (art. 107 § 1), ani wypłaty zysku (art. 105 § 1); spólnik bez zgody wszystkich innych spólników oraz syndyka upadłości spólnika lub wierzyciela, który zajął udział spólnika, nie ma prawa do tymczasowego podziału przed ukończeniem likwidacji, chociażby to było możliwe, jeżeli jednak istnieją płynne fundusze na pokrycie wszystkich zobowiązań, a ponadto nadwyżka, częściowy ich podział jest nietylko dopuszczalny, ale powinien nastąpić, bo przechowywanie gotówki nie ma celu.

6) Podział majątku w naturze jest możliwy tylko za zgodą wszystkich spólników, w braku jej powinno nastąpić spieniężenie i podział gotówki między spólników.

7) W art. 137 § 2 zdanie 1 mowa jest o podziale majątku „stosownie do postanowień umowy spółki", przez co rozumieć należy także późniejszą umowę, zawartą przez spólników, lub ich zgodę, objawioną w toku likwidacji, chociaż nie w formie przepisanej dla zawarcia umowy spółki, a więc pisemnej (art. 77).

8) W art. 137 § 2 zdanie 2 mowa jest o udziałach, a nie o wkładach, co nie jest identyczne; udział jest w zasadzie równy (art. 102 § 1), chociaż wkład jest rozmaity, jeżeli więc w umowie spółki nie postanowiono, że rozstrzyga wysokość wkładu, albo inna okoliczność, udziały spólników są bez względu na wkłady jednakowe.

9) Jeżeli wkład rozstrzyga o wysokości udziału, a nie jest pieniężnym, i przeszedł na własność spółki, rozstrzyga kwota pieniężna, przyjęta przez spólników zgodnie jako tegoż równowartość, gdyby zaś takiej kwoty nie ustalono, za podstawę wziąć należy wartość wkładu niepieniężnego w chwili wniesienia, bo wtedy przeszedł on na spółkę, a zmniejszenie wartości, lub uszkodzenie idzie na niebezpieczeństwo spółki, jako właściciela, a nie na niebezpieczeństwo spólnika, który go wniósł do spółki.

10) Według art. 588 § 1 zdanie 1 k. z. „z pozostałości po zapłaceniu długów spółki i zachowaniu sum, potrzebnych do spłaty należności niezaspokojonych, zwraca się spólnikom przedewszystkiem wkłady, przyczem za wkłady niepieniężne płaci się ich cenę, oznaczoną w umowie spółki, a w braku takiego oznaczenia zwraca się wartość, jaką wkłady miały w chwili wniesienia", art. 589 k. z. zaś stanowi „przewyżka, pozostała po pokryciu wszystkich długów oraz zwrocie wkładów, dzieli się między spólników według stosunku, w jakim uczestniczą w zyskach".

11) Art. 105 § 1.

12) Art. 120 § 3 zdanie 2.

13) Jeżeli spólnik oddał rzecz na własność, nie może żądać jej zwrotu w naturze, za zgodą wszystkich spólników można mu ją jednak oddać na poczet wkładu; w braku zgody likwidatorzy mogą tylko sprzedać spólnikowi przedmiot, przez niego wniesiony.

14) Za użytkowanie lub używanie rzeczy tylko wtedy należy się spólnikowi odpłata, jeżeli przy wniesieniu rzeczy do spółki umówiono się, że użytkowanie lub używanie uważać należy za wkład, a tem bardziej należy to przyjąć, gdy wartość takiego wkładu obliczono w pieniądzach i w księgach kwotę ustaloną wykazano, a to samo należy przyjąć odnośnie wkładu pracy osobistej (art. 105 § 2); art. 588 § 1 zdanie 2 k. z. stanowi „że wartość wkładu pracy osobistej, użytkowania lub używania rzeczy nie ulega zwrotowi".

15) W razie nieporozumień między spólnikami co do podziału majątku, likwidatorzy powinni się wstrzymać z dokonaniem tegoż, dopóki spór w drodze procesowej nie będzie rozstrzygnięty, likwidatorzy nie są bowiem powołani do rozstrzygania sprawy, i spór należy wytoczyć tylko przeciw innym spólnikom, a nie przeciw likwidatorom.

Art. 138.

Gdyby majątek spółki nie wystarczał na spłatę długów i udziałów, niedobór dzieli się między spólników według postanowień umowy[1]), a w braku umowy w stosunku, w jakim uczestniczą w stratach.[2]) W przypadku niewypłacalności jednego ze spólników[3]) przypadającą nań część niedoboru dzieli się między spólników pozostałych w takim samym stosunku.[4])[5])

1) Umowa spółki może zawierać dowolne postanowienie co do tego, jak rozdzielić należy niedobór między spólników, może więc także skutecznie stanowić, że pewien spólnik albo wcale nie ma się przyczynić do pokrycia niedoboru, albo ma go pokryć tylko do pewnej maksymalnej kwoty i t. d.

2) Art. 105.

3) Przez niewypłacalność rozumieć należy niemożność ściągnięcia niedoboru od spólnika, nie jest jednak konieczne uprzednie otwarcie upadłości spólnikowi albo prowadzenie przeciwko niemu egzekucji, lecz można także wykazać w procesie przeciwko innym spólnikom, że części niedoboru, przypadającej od spólnika, nie można od niego wydobyć.

4) Likwidatorzy nie są uprawnieni do sądowego dochodzenia niedoboru od spólników, lecz rzeczą spólników jest w razie,

gdy wyrównają niedobór, żądać zwrotu od pozostałych spólników.

5) Art. 138 odpowiada art. 591 k. z.

Art. 139.

§ 1. Ukończenie likwidacji[1]) zgłoszą likwidatorzy[2]) celem wykreślenia firmy z rejestru handlowego.[3])[4]) W przypadku rozwiązania spółki bez przeprowadzenia likwidacji obowiązek zgłoszenia ciąży na spólnikach.[5])[6])[7])

§ 2. Księgi i dokumenty spółki rozwiązanej będą oddane na przechowanie spólnikowi lub osobie trzeciej.[8]) Przechowawcę w braku zgody wyznaczy sąd rejestrowy.[9])[10])[11])[12])[13])[14])

§ 3. Spólnicy i osoby interesowane mają prawo przeglądać księgi i dokumenty.[15])

1) Likwidatorzy nie mają sądowi rejestrowemu wykazywać ukończenia likwidacji, jednak sąd może tę okoliczność badać, gdy mu się nasuwa wątpliwość (art. 16 § 2) i może odmówić wykreślenia firmy, gdy likwidacji nie uważa za ukończoną.

2) Ukończenie likwidacji mają zgłosić wszyscy likwidatorzy, a nie tylko jeden z nich lub kilku, jak w przypadku otwarcia likwidacji (art. 129 § 1 zdanie 2).

3) Sąd ma likwidatorów wezwać do zgłoszenia ukończenia likwidacji, a w razie, gdyby do wezwania się nie zastosowali, postąpić po myśli art. 17.

4) Wniosek o wykreślenie firmy, zgłoszony przez likwidatorów, nie może być przez spólników cofnięty, bo w razie ukończenia likwidacji nastąpiło już rozwiązanie spółki, a taka spółka nie może odżyć.

5) W przypadku rozwiązania spółki bez przeprowadzenia likwidacji wniosek o wykreślenie firmy muszą zgłosić wszyscy spólnicy, a nie tylko niektórzy, choćby uprawnieni do reprezentowania spółki, co jest zrozumiałe, bo nie podobna dopuścić do tego, aby niektórzy spólnicy innych narażali na szkodę.

6) Spólnicy mogą zgodnie żądać wykreślenia firmy, chociaż zgłoszono otwarcie likwidacji, a tej nie ukończono, bo przeprowadzenie jej nie jest wymogiem rozwiązania spółki i spólnicy mogą każdej chwili żądać zaniechania wszczętej likwidacji.

7) Ustawa nie zawiera żadnego przepisu co do wynagrodzenia likwidatorów, mianowanych przez sąd, i co do sposobu dochodzenia roszczenia, a taki przepis mieści się tylko odnośnie spółki z ogr. odp. i spółki akcyjnej w art. 266 § 5 i 447 § 5; ze względu na to likwidator może od spółki domagać się wynagrodzenia tylko w drodze procesowej, a sąd rejestrowy nie

ma się sprawą zająć, bo droga procesowa jest jedyną w braku przepisu, że roszczenia można dochodzić w drodze niespornej.

8) Umowa spółki rozstrzyga w pierwszym rzędzie o tem, komu księgi i dokumenty spółki mają być oddane, w braku postanowienia w umowie spółki, spólnicy mogą zgodnie wyznaczyć osobę, która ma się zająć przechowaniem ksiąg i dokumentów spółki.

9) Sąd rejestrowy może wyznaczyć przechowawcę ksiąg i dokumentów, chociaż umowa spółki wyznacza pewną osobę, a może to nastąpić nietylko wtedy, gdy ta osoba uchyla się od objęcia w przechowanie lub objąć go nie może z powodu śmierci, choroby i t. p., lecz także wtedy, gdy przeciw oddaniu przemawiają ważne powody. Osoba, wyznaczona przez sąd, nie musi objąć ksiąg i dokumentów w przechowanie, choćby nawet była spólnikiem, bo obowiązki spólnika ustają z rozwiązaniem spółki, a kto objął księgi i dokumenty spółki w przechowanie, może potem uchylić się od dalszego przechowania; rozumie się, że spólnik jest zobowiązany do objęcia ksiąg i dokumentów w przechowanie, gdy taki obowiązek przyjął w umowie spółki, odpowiada więc za szkodę w razie, gdyby objęcia odmówił.

10) Prowadzenie procesu o to, komu należy oddać księgi i dokumenty spółki, jest niedopuszczalne; sąd rejestrowy oznaczy w drodze niespornej spólnika lub osobę trzecią, której księgi i dokumenty spółki mają być oddane, na wniosek, czy to likwidatorów, czy też spólnika, i na ten wniosek może przed powzięciem postanowienia wysłuchać spólników i likwidatorów.

11) Za przechowanie ksiąg należy się wynagrodzenie (art. 523 § 2 k. z.), chyba że spólnik umową spółki zobowiązuje się do tego bez wynagrodzenia.

12) O miejscu, w którem przechowywać należy księgi i dokumenty, rozstrzygają spólnicy, likwidatorzy zaś nie mają na to żadnego wpływu, bo z ukończeniem likwidacji ustaje ich ingerencja; w braku zgody spólników rozstrzyga sąd rejestrowy.

13) Księgi i dokumenty spółki należy przechować przez lat dziesięć (art. 65), jednak przyjąć należy, że nie rozstrzyga ostatni wpis, lecz że okres dziesięcioletni liczyć należy od czasu rozwiązania spółki, bo rzecz ma się inaczej, niż przy dalszem prowadzeniu przedsiębiorstwa; w ustawie brak przepisu co do tego, czy osoba, której księgi i dokumenty oddano w przechowanie, może je po upływie dziesięciu lat zniszczyć, przyjąć jednak należy, że ze względu na możliwą późniejszą potrzebę ksiąg, zniszczenie jest niedopuszczalne, zaczem mogłoby to nastąpić tylko za zgodą wszystkich spólników.

14) Przez osoby interesowane rozumieć należy nietylko te, które mają prawo domagać się rozwiązania spółki, ale także nabywców wierzytelności lub praw spółki, bo ci mają często interes w przeglądnięciu ksiąg lub tylko pewnego wpisu.

15) W razie, gdyby odmówiono przystępu do ksiąg i doku-

mentów, należy wytoczyć powództwo o upoważnienie do przeglądu, sąd nie może więc wydać zarządzenia na wniosek spólnika lub osoby interesowanej, bo przepisu art. 59 §§ 1 i 2 nie można stosować po ustaniu stosunku spółki.

Art. 140.

§ 1. W przypadku upadłości spółki rozwiązanie następuje dopiero po ukończeniu postępowania upadłościowego.[1])

§ 2. Nie rozwiązuje się jednak spółka, gdy postępowanie kończy się układem[2]) lub zostaje z innych przyczyn uchylone[3]) lub umorzone.[4])[5])[6])[7])

[1]) Ukończenie postępowania upadłościowego, a więc przeprowadzenie podziału majątku, powoduje rozwiązanie spółki, a tem samem nie istnieje ona mimo, że wykazana jest w rejestrze, wykreślenie ma więc także w tym przypadku podobnie, jak i w przypadku likwidacji, znaczenie deklaratywne, a nie konstytutywne.

[2]) Mimo zawarcia układu spółka jest rozwiązana, jeżeli nie prowadzi dalej przedsiębiorstwa, w tym przypadku jednak nie układ powoduje rozwiązanie, lecz zaprzestanie dalszej działalności.

[3]) Postępowanie upadłościowe uchyla się, gdy w wyższej instancji na skutek środka odwoławczego zmienia się postanowienie o ogłoszeniu upadłości.

[4]) Postępowanie upadłościowe umarza się, gdy majątek masy nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów, gdy brak płynnych funduszów na koszty postępowania, a wierzyciel nie składa potrzebnej na ten cel zaliczki, i gdy wszyscy wierzyciele żądają umorzenia postępowania.

[5]) W przypadku art. 140 § 2 spółka trwa dalej i może kontynuować prowadzenie przedsiębiorstwa.

[6]) W postępowaniu upadłościowem a także układowem powstaje pytanie, czy układ, zawarty ze spółką, wpływa na rozmiar zobowiązań jawnego spólnika, czy więc do niego odnoszą się korzyści, przyznane spółce. Ze stanowiska, że spółka jest osobą prawną, należałoby przyjąć, że w braku odmiennego przepisu ustawowego, podobnie jak spółdłużnik upadłego lub poręczyciel, spólnik jawny nie zostaje zwolniony od dotychczasowego zobowiązania, natomiast ze stanowiska, że spółka jawna jest identyczna z jej spólnikami, korzyści, jakie jej przyznano w układzie, przypadają także jawnym spólnikom, przyczem jednak ustawa może co innego stanowić. Z obydwu stanowisk należy jednak przyjąć, że układ, zawarty przez jawnego spólnika odnośnie jego majątku, odnosi się także do jego odpowiedzialności za zobowiązania spółki, zaciągnięte przez nią przed ogłoszeniem postępowania upadłościowego lub układowego, zaczem

wierzyciele spółki mogą wprawdzie od spółki i od innych spólników domagać się pełnego zaspokojenia, ale od spólnika, którego układ dotyczy, mogą żądać tylko tego, co w układzie wierzycielom przyznano.

7) W ustawie brak przepisu co do tego, jak postąpić, jeżeli spółka rozpoczęła swoje czynności, a nawet została zarejestrowana, ale potem unieważniono umowę spółki, w którym to przypadku nie zachodzi rozwiązanie spółki, zaczem według brzmienia ustawy nie można stosować przepisów o likwidacji. Wobec tego z unieważnieniem umowy każdy spólnik ma otrzymać swój wkład w naturze, choćby go nawet oddał spółce na własność, a rzeczy i wierzytelności, które spółka, prowadząc przedsiębiorstwo, nabyła, stanowią własność spólników, i to według ich udziałów, dochodzi więc do współwłasności bez ograniczenia na rzecz innych spólników.

Rozdział VI.

Przedawnienie roszczeń.

Art. 141.

Roszczenia przeciwko spólnikom z tytułu zobowiązań spółki[1])[2])[3]) przedawniają się z upływem lat pięciu od daty zarejestrowania wykreślenia firmy[4]) lub ustąpienia spólnika[5])[6]), chyba że roszczenie przeciwko spółce ulega krótszemu przedawnieniu.[7])[8]) Jeżeli roszczenie staje się płatne dopiero po zarejestrowaniu, przedawnienie zaczyna biec od dnia płatności.[9])[10])

1) Przedawnienie z art. 141 odnosi się tylko do roszczeń, za które spólnik odpowiada trzecim osobom z tego tytułu, że jest spólnikiem, a więc odpowiada za zobowiązania spółki (art. 85 § 1), a nie do roszczeń innych, nie można go więc stosować do roszczeń spółki przeciw temu spólnikowi, który z niej ustąpił, o wynagrodzenie szkody, spółce wyrządzonej zaniedbaniem obowiązków, o zwrot niesłusznie pobranych kwot i t. p., dalej do wzajemnych roszczeń spólników z tytułu przynależności do spółki, w szczególności do roszczeń regresowych i t. p., nie można też stosować przedawnienia pięcioletniego do roszczeń spólnika do spółki z innego tytułu, a nie z tytułu przynależności do niej, jak z umowy sprzedaży, najmu, pożyczki i t. p.

2) Przedawnienia pięcioletniego z art. 141 nie można stosować, gdy spólnik odpowiada na innej podstawie, a nie na tej, że był członkiem jawnej spółki, jak np. gdy przy likwidacji i rozdziale majątku objął pewien przedmiot i przejął dług, który odnosi się do tego przedmiotu i t. p.

3) Przepis art. 141 odnosi się do wszelkich zobowiązań,

a nie tylko pieniężnych, oraz do zobowiązań wzajemnych, to też wierzyciel spółki może się domagać w pięcioletnim terminie od spólnika zapłaty ceny kupna za towary, których dopiero ma dostarczyć, i w tym przypadku ma obowiązek dostarczenia towarów spólnikowi, a nie spółce, wskutek czego w razie, gdy spólnik wzamian za zapłatę towar otrzyma, stosunek obowiązkowy wierzyciela do spółki zostaje umorzony, a były spólnik może na mocy przepisów o przelewie z ustawy (art. 179 k. z.) regresować się do spółki, względnie do innych spólników.

4) Czas przedawnienia liczy się od wpisania do rejestru rozwiązania spółki lub wystąpienia spólnika, a nie od zarządzenia przez sąd rejestrowy wpisu lub od ogłoszenia tych okoliczności (art. 22); ustawa przykłada więc wagę tylko do wpisu, a nie do ogłoszenia, wskutek czego jest obojętne, czy ogłoszenie nastąpiło i czy wierzyciel wiedział lub powinien był wiedzieć o rozwiązaniu spółki lub o ustąpieniu spólnika; obojętne jest także, kiedy wierzyciel dowiedział się o faktach, które rozstrzygają o biegu przedawnienia, co przy roszczeniu odszkodowawczem jest doniosłe (art. 283 § 2 k. z.). Z tego, że o początku terminu przedawnienia rozstrzyga wpis rozwiązania spółki lub ustąpienia spólnika, wypływa, że każdy wcześniejszy termin jest obojętny, w razie więc, gdy spółka przeszła w stadjum likwidacji, nie liczy się przedawnienia od chwili, kiedy do rejestru wpisano otwarcie likwidacji (art. 129 § 1), nie liczy się też czasu przedawnienia od wpisu upadłości spółki (art. 19), a wreszcie jest obojętne, czy w przypadku, gdy nie dokonano wpisu do rejestru handlowego, wierzyciel wiedział o rozwiązaniu spółki lub o ustąpieniu spólnika.

5) Przepis art. 141 dotyczy tak przypadku rozwiązania spółki, jak i ustąpienia spólnika ze spółki, nadal istniejącej (art. 118 § 2, 119 § 1), nie odnosi się zaś do przypadku, gdy wskutek ustąpienia innych spólników tylko jedna osoba prowadzi dalej przedsiębiorstwo, choćby nawet do tego doszło wskutek wyroku sądowego (art. 121), bo wtedy wprawdzie rozwiązuje się spółka, ale ze względu na to, że przedsiębiorstwo prowadzi się dalej, rzecz należy tak traktować, jak gdyby spółka nadal istniała, zaczem ten, kto pozostał wyłącznym właścicielem, odpowiada za zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa przez spółkę przez zwyczajny czas przedawnienia, a nie tylko przez pięć lat od wpisania do rejestru handlowego faktu ustąpienia innych spólników, a tylko ten, kto ustąpił, odpowiada przez okres pięcioletni od wpisania do rejestru faktu jego ustąpienia.

6) Spólnik, który ze spółki wystąpił, odpowiada nadal za jej zobowiązania, i to nietylko za te, które powstały w czasie, gdy był spólnikiem, lecz także za powstałe przed jego przystąpieniem do spółki (art. 86 i 87), nie odpowiada natomiast za zobowiązania, które powstały po ustąpieniu ze spółki, chyba że

zobowiązanie powstało wprawdzie po jego ustąpieniu ze spółki, ale przed wpisem tego faktu do rejestru handlowego, a wierzyciel w chwili powstania jego należności nie wiedział o ustąpieniu spólnika (art. 23 § 2).

7) Art. 141 nie narusza w niczem krótszych terminów przedawnienia, jeżeliby jednak bieg krótszego terminu rozpoczął się po rozwiązaniu spółki lub ustąpieniu spólnika ze spółki, a miał upłynąć dopiero po upływie pięciolecia od rozwiązania spółki lub ustąpienia spólnika, należy stosować termin pięcioletni, jak np. wtedy, gdy wierzyciel dowiedział się o szkodzie po upływie trzech lat od ustąpienia spólnika, w tym więc przypadku nie rozstrzyga unormowany w art. 283 §§ 1 i 2 k. z., okres trzech lat od czasu, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie, obowiązanej do odszkodowania, lecz już wcześniej, bo dochodzi do przedawnienia z upływem pięciu lat od wpisu ustąpienia do rejestru.

8) Przedawnienie krótsze, niż pięcioletnie, należy wtedy stosować, gdy przed ustąpieniem spólnika ze spółki przeciwko spółce rozpoczął bieg termin przedawnienia, a skończył się przed upływem pięciu lat od ustąpienia spólnika ze spółki.

9) Przedawnienie z art. 141 stosować należy wobec spólnika także wtedy, gdy przeciwko spółce zapadł wyrok, bez względu na to, czy proces wdrożono przed rozwiązaniem spółki lub ustąpieniem spólnika, nie można go zaś stosować, gdy wyrok wydano przeciwko spólnikowi, bo wtedy rozstrzyga wyrok, zaczem spólnik odpowiada przez lat dwadzieścia od prawomocności wyroku (art. 287 § 1 k. z.).

10) Od dnia płatności, późniejszego od dnia zarejestrowania rozwiązania spółki lub ustąpienia spólnika, oblicza się tak pięcioletni, jak i krótszy termin przedawnienia.

Art. 142.

Przedawnienia, biegnącego na korzyść spólnika, który ustąpił ze spółki, nie przerywają działania prawne, skierowane przeciwko spółce.[1])[2])[3])

1) Każda czynność, która przerywa przedawnienie po myśli art. 279 k. z., dokonana wobec spółki, jest pozbawiona znaczenia w odniesieniu do spólnika, który ustąpił ze spółki, zaczem przedawnienia, biegnącego na jego korzyść, nie przerywa nietylko działanie prawne, skierowane przeciwko spółce, o którem mowa w art. 279 L. 2 k. z., jak wytoczenie powództwa, przypozwanie i t. p., lecz także uznanie roszczenia dokonane przez spółkę.

2) Także wobec spólnika, który ze spółki ustąpił, jest skuteczne działanie prawne, skierowane przeciwko spółce, a dokonane w czasie, gdy spólnik do niej jeszcze należy, dalej dokonane

w czasie, gdy z niej ustąpił, ale przed wpisaniem ustąpienia do rejestru handlowego; przerwane przedawnienie biegnie jednak dalej aż do upływu lat pięciu od daty zarejestrowania ustąpienia spólnika.

3) W art. 142 nie ma mowy o działaniu prawnem, skierowanem przeciwko spółce w razie jej rozwiązania, bo takiego działania nie można przeciwko niej dokonać w czasie, gdy już nie istnieje, w tym więc czasie można wystąpić tylko przeciwko byłym spólnikom, niewątpliwie zaś działanie, skierowane przeciwko innemu spólnikowi, pozbawione jest wszelkiej doniosłości prawnej.

DZIAŁ X.

Spółka komandytowa.

Rozdział I.

Przepisy ogólne.

Art. 143.

Spółka, mająca na celu prowadzenie w większym rozmiarze przedsiębiorstwa zarobkowego albo gospodarstwa rolnego pod wspólną firmą, jest spółką komandytową, jeżeli wobec wierzycieli za zobowiązania spółki przynajmniej jeden spólnik odpowiada bez ograniczenia, a odpowiedzialność przynajmniej jednego spólnika (komandytarjusza) jest ograniczona.[1)2)3)4)5)6)7)8)9)]

1) W spółce jawnej wszyscy spólnicy w zasadzie zajmują się sprawami przedsiębiorstwa, a za zobowiązania spółki każdy spólnik odpowiada bez ograniczenia, spółka komandytowa zaś zachodzi, jeżeli pewna osoba nie ma się zajmować sprawami przedsiębiorstwa i do spółki wnosi tylko pewien wkład, do wysokości którego uczestniczy w stratach. Spółka komandytowa składa się więc z osoby lub z osób, które zajmują się przedsiębiorstwem, i z osoby lub osób, które w niem uczestniczą tylko pewnym wkładem, istota spółki komandytowej polega więc na tem, że pewien spólnik odpowiada jej wierzycielom wprawdzie bezpośrednio i osobiście, ale tylko do pewnej wysokości, spółka komandytowa jest zatem modyfikacją spółki jawnej, w spółce komandytowej musi przynajmniej jedna osoba wierzycielom odpowiadać całym swoim majątkiem, a przynajmniej jedna odpowiadać do wysokośści pewnej sumy pieniężnej, inne zaś mogą odpowiadać albo bez ograniczenia albo też również do wysokości pewnej sumy, spółka komandytowa może więc składać się także z kilku spólników, odpowiadających bez ograniczenia,

i z kilku komandytarjuszy, przyczem odpowiedzialność tych ostatnich nie musi być jednakową.

2) Z tego, że w art. 143 mowa jest o prowadzeniu przedsiębiorstwa zarobkowego lub gospodarstwa rolnego pod wspólną firmą, wynika, że firma należy także do komandytarjusza, w następstwie czego komandytarjusz w przeciwieństwie do spólnika cichego (art. 682 § 1), jest współwłaścicielem przedsiębiorstwa, jest więc także współwłaścicielem poszczególnych części majątkowych, wchodzących w skład przedsiębiorstwa, chociaż przez czas trwania spółki nie może swoim udziałem rozporządzać.

3) Firma spółki komandytowej składa się z nazwiska i przynajmniej pierwszej litery imienia jednego lub kilku spólników, odpowiadających bez ograniczenia oraz z dodatku „spółka komandytowa" (art. 28 § 2 zdanie 1); nazwiska komandytarjuszów nie mogą być zamieszczone w firmie (art. 28 § 2 zdanie 2), ale brak sankcji na umieszczenie nazwiska, zaczem nie można przyjąć, że komandytarjusz odpowiada wierzycielom bez ograniczenia, gdy jego nazwisko mieści się w firmie.

4) Tak, jak spółka jawna, nie jest też spółka komandytowa osobą prawną, bo wprawdzie posiada odrębny majątek, ale ten należy do spólników, a ponadto zachodzi osobista odpowiedzialność członków spółki, chociaż odnośnie komandytarjusza jest ona ograniczona; mimo, że spółka komandytowa nie jest osobą prawną, to jednak może wejść w stosunek nietylko z komandytarjuszem, lecz także ze spólnikiem, odpowiadającym bez ograniczenia, ale wtedy należy stosować te same zasady, które odnoszą się do stosunku spólnika do jawnej spółki.

5) Komandytarjusz mimo, że przedsiębiorstwo należy także do niego, nie jest kupcem, bo nie prowadzi sam przedsiębiorstwa (art. 2 § 1), lecz uczestniczy w niem tylko pewnym wkładem.

6) Komandytarjuszem może być osoba fizyczna albo prawna, a także jawna spółka handlowa.

7) Odpowiedzialność komandytarjusza wobec osób trzecich musi być wyrażona w oznaczonej kwocie pieniężnej (art. 146 § 2), co jednak nie musi odpowiadać stosunkowi wewnętrznemu między spólnikiem, odpowiadającym bez ograniczenia, a komandytarjuszem; wobec spólników, na zewnątrz odpowiadających bez ograniczenia, może więc zachodzić odpowiedzialność większa lub mniejsza od stosunku sumy komandytowej do ich wkładu, a może być nawet wyłączna, co do tego bowiem rozstrzyga umowa (art. 156).

8) Obok spółek komandytowych, w których przynajmniej jedna osoba za zobowiązania spółki odpowiada bez ograniczenia, a przynajmniej jedna osoba w sposób ograniczony, znane są art. 38 francuskiego k. h., art. 173 i nast. powszechnego niemieckiego kodeksu handlowego, który obowiązywał na ziemiach poaustrjackich i §§ 320 i nast. niemieckiego kodeksu handlowego spółki komandytowo - akcyjne, polegające na tem, że za zobo-

wiązania spółki przynajmniej jedna osoba odpowiada osobiście, a inne uczestniczą w spółce swoim wkładem, który podzielony jest na akcje. Tej formy spółki ustawa nie normuje, a art. LII. § 1 przep. wprow. k. h. stanowi, że do spółek komandytowo-akcyjnych, wpisanych do rejestru w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego, stosuje się odnoszące się do nich przepisy, dotychczas obowiązujące. Z tego przepisu wnosić należy, że nawet ze stanowiska, że ustawa nie wyklucza spółki, o której nie wspomina, niedopuszczalne jest tworzenie spółki w formie podziału wkładu komandytowego na akcje, i to także wtedy, gdy spółka ma się zająć przedmiotem, co do którego nie jest wymagane zezwolenie Ministra Przem. i Handlu (art. 310 §§ 1 i 2).

9) Z brzmienia art. 143 wypływa, że ustawie nie jest znaną spółka, w której wszyscy spólnicy za zobowiązania spółki odpowiadają wierzycielom wprawdzie osobiście i bezpośrednio, ale z ograniczeniem do pewnej tylko kwoty.

Art. 144.

O ile dział niniejszy nie zawiera przepisów odmiennych, do spółki komandytowej stosuje się odpowiednio przepisy o spółce jawnej.[1)2)3)4)5)6)]

1) Do spółki komandytowej należy stosować przepisy o spółce jawnej, gdy chodzi o wzajemny stosunek spólników, odpowiadających bez ograniczenia, dalej, gdy chodzi o ich stosunek do komandytarjusza, a w zastosowanie nie wchodzą art. 154—156; przepisy o spółce jawnej należy też stosować przy ocenie stosunku do osób trzecich, czy to spólników, odpowiadających bez ograniczenia, czy też komandytarjuszy, jeżeli w przepisach art. 147 i nast. brak co do tego odrębnego postanowienia.

2) Spółka komandytowa jest spółką jednolitą także wtedy, gdy w skład jej wchodzi kilku spólników, odpowiadających bez ograniczenia, nie można jej więc w tym przypadku dzielić na dwie odrębne spółki, a mianowicie na spółkę jawną, gdy chodzi o stosunek spólników, osobiście odpowiadających, i na spółkę komandytową, gdy chodzi o stosunek tych spólników do komandytarjusza; jeżeli jednak istnieje kilku komandytarjuszy, nie zachodzi między nimi żaden stosunek, bo pozostają oni jedynie w stosunku do spólników, odpowiadających bez ograniczenia, wobec czego do umowy, jaką spólnik lub spólnicy, odpowiadający bez ograniczenia, zawierają z dalszym komandytarjuszem, nie musi przystąpić komandytarjusz, z którym poprzód zawarto już umowę, ale umowa mimo, że komandytarjusze są od siebie niezawiśli, nie może narażać jego praw; mimo to w przypadku, gdy w spółce komandytowej istnieje kilku komandytarjuszów, nie można przyjąć kilku odrębnych spółek komandytowych, a zwła-

szcza wtedy, gdy zawarto jednolitą umowę, bo wtedy poszczególni komandytarjusze wchodzą w stosunek prawny nietylko do spólników, odpowiadających bez ograniczenia, lecz i do siebie, co może być doniosłem wtedy, gdy komandytarjusz zaspokoił dług spółki w kwocie wyższej, niż to na niego przypada, a umowa zawiera szczegółowe postanowienie co do sposobu pokrycia długu, co, rozumie się, jest wiążącem tylko w stosunku wewnętrznym, ale obojętnem wobec wierzycieli.

3) Do reprezentowania spółki komandytowej jest uprawniony i obowiązany spólnik, odpowiadający bez ograniczenia, a nie komandytarjusz (art. 152 § 1), a z tego wynika, że w razie, gdy istnieje tylko jeden spólnik, odpowiadający bez ograniczenia, jego prawa reprezentowania spółki ani nie można wykluczyć, ani też ograniczyć przez współdziałanie z inną osobą, w szczególności z prokurentem.

4) Także do spółki komandytowej odnosi się przepis art. 109 § 1, zaczem komandytarjuszowi nie wolno rozporządzać swojemi prawami, z wyjątkiem tych praw, które w tym przepisie wyraźnie są wymienione, wskutek czego bezskuteczne wobec spółki jest przyjęcie przez komandytarjusza spólnika lub ustąpienie osobie trzeciej w całości lub w części praw, służących mu z tytułu należenia do spółki.

5) Wobec przepisu art. 144 wierzyciel osobisty komandytarjusza może w celu zaspokojenia swych należności zająć tylko te jego roszczenia, któremi komandytarjuszowi wolno rozporządzać (art. 117 § 1), a po zajęciu może dokonać wypowiedzenia spółki pod warunkami art. 117 § 2, jeżeli bowiem to prawo służy także wierzycielowi spólnika cichego (art. 691), to powinno też przysługiwać komandytarjuszowi.

6) Zmiana spółki komandytowej na jawną jest możliwa, ale w celu stwierdzenia umowy, którą dokonuje się takiej zmiany, należy sporządzić dokument (art. 77), nie jest zaś w tym celu potrzebne spisanie aktu notarjalnego, bo tego wymaga ustawa tylko dla zawarcia spółki komandytowej (art. 145); w razie zmiany powstaje wprawdzie nowa spółka, ale ze względu na ciągłość stosunku dotychczasowego nie jest konieczne przeniesienie majątku na tę nową spółkę, za której zobowiązania komandytarjusz w myśl zasady art. 86 odpowiada na równi z jawnym spólnikiem, i to tak za zaciągnięte po uskutecznionej zmianie, jak i za poprzód powstałe.

Art. 145.

Zawarcie spółki komandytowej wymaga zachowania formy aktu notarjalnego pod rygorem nieważności.[1])[2])[3])

1) Forma aktu notarjalnego jest potrzebna tylko do umowy spólników, odpowiadających bez ograniczenia, z komandytarju-

szem, nie zaś do umowy między spólnikami, odpowiadającymi bez ograniczenia, bo ich wzajemny stosunek ma być traktowany, jak przy spółce jawnej; obok aktu notarjalnego z komandytarjuszem może więc istnieć wiążąca ustna albo pismem stwierdzona umowa między spólnikami osobiście odpowiedzialnymi (art. 77), ta umowa jednak nie może naruszać praw komandytarjusza, ani nie może go obciążać dalej, niż to w umowie, z nim zawartej, postanowiono.

2) Akt notarjalny jest potrzebny nietylko do zawarcia, lecz także do zmiany postanowień umowy spółki komandytowej, bo każde postanowienie uznać należy jako istotne, zaczem w tym przypadku zachować należy formę, przepisaną do zawarcia umowy; ta forma nie jest jednak potrzebna, gdy zmianie ma ulec tylko stosunek między spólnikami, którzy odpowiadają bez ograniczenia.

3) Formę aktu notarjalnego należy zachować także w razie zmiany spółki jawnej na komandytową, a więc zmiany odpowiedzialności niektórych spólników z nieograniczonej na ograniczoną, a tylko w przypadku art. 114 § 1 przyjąć należy, ze spisanie aktu notarjalnego jest zbędne.

Art. 146.

§ 1. Spółka komandytowa powstaje z chwilą dokonania wpisu do rejestru handlowego.[1])[2])[3])

§ 2. Zarejestrowaniu ulegają oprócz danych, wskazanych w art. 79, przedmiot wkładu[4]) każdego komandytarjusza z zaznaczeniem, w jakiej części został wniesiony, zwroty wkładów choćby częściowe, oznaczona pieniężnie wysokość odpowiedzialności każdego komandytarjusza wobec wierzycieli (suma komandytowa)[5]), jako też zmiany powyższych danych.[6])[7])

§ 3. Przepis art. 80 stosuje się również do żony komandytarjusza.[8])[9])

1) Wpis do rejestru ma znaczenie konstytutywne, spółka komandytowa nie istnieje więc przedtem, a nie podobna przyjąć, że już z chwilą spisania umowy w formie aktu notarjalnego powstaje spółka i że wpis ma tylko to znaczenie, iż komandytarjusz przed wpisem odpowiada osobom trzecim tak, jak spólnik jawny, a odpowiada w sposób ograniczony, jeżeli wykaże, że trzecia osoba wiedziała o umowie w czasie, gdy wchodziła w stosunek ze spółką (art. 23 § 2).

2) Spółki komandytowej nie można zarejestrować, jeżeli nie przedkłada się wypisu aktu notarjalnego (art. 15 § 3), bez tego bowiem nie można przyjąć, by ważnie doszła do skutku; samo

przedłożenie aktu notarjalnego nie uzasadnia jeszcze wpisu spółki komandytowej do rejestru, bo oprócz tego należy wykazać, że chodzi o przedsiębiorstwo w większym rozmiarze.

3) Z tego, że spółka komandytowa powstaje dopiero z chwilą zarejestrowania, wynika, że przedtem nie istnieje żaden stosunek spółki ani wobec osób trzecich, ani też między spólnikami, osobiście odpowiedzialnymi, a komandytarjuszami; wobec czego przed zarejestrowaniem żaden spólnik na podstawie spisanej umowy nie może przeciwko innemu dochodzić praw spółkowych z umowy wynikających, i to nawet wtedy, gdyby prowadzenie przedsiębiorstwa już rozpoczęto. Z tego jednak, że umowa nie tworzy jeszcze spółki, nie wynika, by wogóle żadne prawa i obowiązki nie zachodziły pomiędzy osobami, które ją zawarły, umowa bowiem nie może być pozbawiona wszelkiej doniosłości i dlatego przyjąć należy, że każdy, kto umowę zawarł, może od swoich kontrahentów żądać, aby dokonali wszystkiego, co jest potrzebne dla powstania spółki, ze stanowiska więc, że tylko spólnik osobiście odpowiedzialny jest uprawniony do zgłoszenia spółki do rejestru handlowego, komandytarjusz może na podstawie umowy żądać od niego zgłoszenia i odszkodowania, wynikłego z zaniechania lub spóźnionego zgłoszenia (art. 18). W razie, gdyby spółkę wpisano do rejestru, ale później wykreślono na skutek środka odwoławczego, przyjąć należy, że od samego początku nie istniała, i z tego powodu należy wszystko przywrócić do pierwotnego stanu; uwzględnić jednak należy, że wierzyciele mogą się skutecznie powołać na zaufanie do rejestru handlowego.

4) Z tego, że oprócz wysokości odpowiedzialności należy zarejestrować także przedmiot wkładu, wynika, że wkład komandytarjusza może być niepieniężnym, należy go jednak oznaczyć w sumie pieniężnej (art. 57 § 1, 58); jest jednak wykluczone, by komandytarjusz tytułem wkładu wniósł tylko swą pracę (art. 144, 105 § 2 zdanie 1).

5) Wartość wkładu i suma komandytowa nie mogą być różne, a wynika to z przepisu art. 148 §§ 1 i 2, które stanowią, że komandytarjusz wolny jest od odpowiedzialności, gdy wkład wniesie do spółki, i że w razie zwrotu komandytarjuszowi wkładu odpowiedzialność jego wobec wierzycieli zostaje przywrócona do wysokości dokonanego zwrotu, co byłoby zbędne w razie, gdyby tylko wysokość sumy komandytowej rozstrzygała o odpowiedzialności, a jej stosunek do wkładu był pozbawiony znaczenia.

6) Zarejestrowanie zmiany wysokości sumy komandytowej ma doniosłość ze względu na przepis art. 149; nie można zaś rejestrować wypłat, jakie się uskutecznia po uszczupleniu wkładu (art. 148 § 3 zdanie 2).

7) Do zgłoszenia spółki komandytowej jest uprawniony nietylko spólnik, odpowiadający bez ograniczenia, lecz także ko-

mandytarjusz (art. 144 i 79 § 2), bo i ten ma interes w tem, aby spółka ważnie powstała.

8) Po myśli art. 22 należy wszystkie dane, wskazane w art. 146 § 2, ogłosić, w szczególności także imię i nazwisko komandytarjusza.

9) Żona komandytarjusza, która nie żądała wpisu do rejestru wzmianki o umowie majątkowo - małżeńskiej, nie może żądać zaspokojenia swoich roszczeń, z takiej umowy wypływających, wobec wierzycieli spółki, działających w dobrej wierze, co jednak ma doniosłość tylko wtedy, gdy komandytarjusz wkładu swego nie wniósł do spółki (art. 147 § 1, 148 § 1) albo go z powrotem otrzymał (art. 148 § 2), bo tylko wtedy odpowiada on wprost wierzycielom spółki za jej zobowiązania.

Rozdział II.

Stosunek do osób trzecich.

Art. 147.

§ 1. Komandytarjusz odpowiada za zobowiązania spółki wobec jej wierzycieli tylko do wysokości sumy komandytowej.[1)2)3)4)5)]

§ 2. Jeżeli komandytarjuszem jest mężatka, nie stosuje się przepisu art. 72 o rejestracji braku zgody męża.[6)]

1) Komandytarjusz odpowiada wierzycielom spółki za jej zobowiązania solidarnie ze spólnikami, odpowiadającymi bez ograniczenia, ale jego odpowiedzialność jest ograniczona do wysokości niewpłaconej sumy komandytowej, która równa jest wartości wkładu komandytarjusza.

2) Komandytarjusz odpowiada od czasu, kiedy dokonano wpisu spółki do rejestru handlowego (art. 146 § 1), bo dopiero wtedy istnieje spółka komandytowa, a tem samem zachodzi odpowiedzialność komandytarjusza, przedtem zaś nie można przyjąć, by odpowiadał tak, jak spólnik jawny, choćby nawet przedsiębiorstwo już prowadzono i komandytarjusz był w niem czynny, a osoba, która wchodzi z nim w stosunki prawne, nie posiadała wiadomości o tem, że jest komandytarjuszem; tylko wtedy należy przyjąć nieograniczoną odpowiedzialność komandytarjusza, gdy prowadzi się przedsiębiorstwo w większym rozmiarze, a ze sposobu prowadzenia każdy może przypuszczać, że zachodzi jawna spółka handlowa.

3) Wierzyciele spółki mogą domagać się zaspokojenia roszczeń swoich wprost od komandytarjusza, a komandytarjusz może się tylko powołać na to, że odpowiedzialność jego jest ograniczona, nie zachodzi więc tylko odpowiedzialność wobec spółki; pod tym względem różni się spółka komandytowa od spółki ci-

chej, bo spólnik cichy nie odpowiada wprost wierzycielom przedsiębiorstwa, lecz tylko kupcowi, który go przyjął w charakterze spólnika.

4) W razie, gdy w spółce jest kilku komandytarjuszów, każdy z nich za dług spółki odpowiada wobec wierzycieli do wysokości sumy komandytowej solidarnie ze spólnikami, odpowiadającymi bez ograniczenia, bo odpowiedzialność każdego jest solidarna ze spółką (art. 85 § 1 i 144); a to przyjąć należy nietylko wtedy, gdy dług zaciągnięto w czasie, gdy komandytarjusz należał do spółki, lecz także, gdy chodzi o dług przed tym czasem zaciągnięty (art. 150 i 151). Odpowiedzialność komandytarjuszów wobec wierzycieli jest solidarna, chociaż ich wkłady nie są równe, a tem samem co do wysokości odpowiedzialności są odmienne, bo według art. 10 k. z. zobowiązanie może być solidarnem, chociażby każdy z dłużników zobowiązany był w sposób odmienny; w razie, gdy jeden z kilku komandytarjuszów zaspokoi dług spółki w udziale większym, niż to na niego przypada, może się domagać tylko od spółki zwrotu pełnej kwoty, ale nie od innych komandytarjuszów (art. 18 § 2 k. z.), chyba że umowę spółki zawarli nietylko spólnicy, odpowiadają bez ograniczenia, z komandytarjuszem, lecz także komandytarjusze ze sobą, w tym bowiem przypadku zachodzi także między nimi stosunek umowny.

5) Proces przeciw spółce komandytowej jest procesem także przeciwko komandytarjuszowi do wysokości sumy komandytowej, ze względu jednak na jego ograniczoną odpowiedzialność przysługuje mu w razie egzekucji powództwo po myśli art. 566 § 1 k. p. c., w którem może zarzucić, że wkład swój w całości albo w części uiścił, zaczem nie odpowiada za zobowiązania spółki.

6) W przeciwieństwie do art. 85 § 2 jest w art. 147 § 2 przytoczony tylko art. 72, a nie art. 71, z tego jednak, że wpisanie do rejestru wzmianki o sprzeciwie męża jest wykluczone, nie można wnosić, iż wierzyciele spółki bez względu na to, czy mąż zgłosił sprzeciwienie, czy też nie, mogą uzyskać zaspokojenie z całego majątku mężatki bez względu na prawa męża, odnośnie tegoż majątku wypływające z ustawy lub umowy małżeńskiej; taki wniosek byłby mylny, bo przeciw temu przemawia przepis art. 71, który stanowi, że wierzyciele mężatki, prowadzącej przedsiębiorstwo zarobkowe za zgodą męża, mogą poszukiwać zaspokojenia na całym jej majątku, bez względu na prawa męża, z czegoby wynikało, że mąż, który odmówił żonie zezwolenia na udział w spółce komandytowej, zachowuje swoje prawa wobec wierzycieli spółki. I tego jednak nie można przyjąć, bo samo sprzeciwienie się męża nie może mieć doniosłości, należałoby więc żądać, aby mąż swoje sprzeciwienie objawił w sposób widoczny dla wierzycieli, w szczególności przez publiczne ogłoszenie, co atoli byłoby bezcelowem, bo wierzyciele, wchodząc w sto-

sunek ze spółką po upływie pewnego czasu od ogłoszenia, nie mogę stwierdzić, czy istniał sprzeciw; wobec tego pozostaje tylko wniosek, że wzmianki o sprzeciwie męża nie wpisuje się dlatego, bo prawa męża odnośnie majątku żony utrzymane są w mocy w stosunku do jej wierzycieli, i to bez względu na to, czy mąż zezwolił na przystąpienie żony do spółki w charakterze komandytarjuszki i bez względu na dobrą lub złą wiarę wierzycieli; mimo więc, że wkład przez żonę nie został uiszczony (art. 148 § 1), albo go zwrócono (art. 148 § 2), wierzyciele nie mogą roszczeń swoich dochodzić z uszczupleniem praw męża.

Art. 148.

§ 1. Komandytarjusz wolny jest od odpowiedzialności w granicach wartości wkładu, wniesionego do majątku spółki.[1)][2)][3)][4)][5)]

§ 2. W razie zwrotu wkładu w całości lub w części odpowiedzialność zostaje przywrócona w wysokości wartości dokonanego zwrotu.[6)][7)]

§ 3. W razie uszczuplenia wkładu przez straty uważa się w stosunku do wierzycieli za zwrot wkładu każdą wypłatę, dokonaną przez spółkę na rzecz komandytarjusza przed uzupełnieniem wkładu do pierwotnej wysokości.[8)][9)] Dokonanie takich wypłat nie ulega rejestracji.[10)]

1) Wierzyciel spółki może domagać się zaspokojenia nietylko z odrębnego majątku spółki i nietylko od spólników, odpowiadających bez ograniczenia (art. 85 § 1), lecz także wprost od komandytarjusza; odpowiedzialność komandytarjusza nie może jednak przekraczać sumy komandytowej, choćby wierzycielowi należały się odsetki, kara umowna, koszty i t. p., a ponad sumę komandytową odpowiada tylko za koszty procesowe, jakie sam spowodował, bo te koszty stanowią jego dług osobisty. Z drugiej strony wierzyciele spółki nie mogą od komandytarjusza żądać wyższej zapłaty od wkładu na tej podstawie, że komandytarjusz wskutek nieuiszczenia wkładu ma spółce zapłacić odsetki lub odszkodowanie umowne, bo te kwoty nie mieszczą się we wkładzie, względnie w sumie komandytowej; w stosunku wewnętrznym do spólników, odpowiadających bez ograniczenia, komandytarjusz jest odpowiedzialny za odsetki i odszkodowanie umowne i spółka może ich od niego żądać, a wtedy wierzyciele mogą się zaspokoić z kwot przez spółkę uzyskanych i do niej przez to należących, mogą też na podstawie tytułu, uzyskanego przeciwko spółce, zająć jej wierzytelność do komandytarjusza.

2) Komandytarjusz nie może się wobec wierzycieli spółki powoływać na to, że wkład ma uiścić w naturze, a nie w go-

tówce, bo to ma znaczenie tylko w stosunku do spólników, odpowiadających bez ograniczenia, a nie w stosunku do osób trzecich.

3) Komandytarjusz odpowiada wierzycielowi, który od niego żąda zapłaty, do pełnej kwoty wierzytelności, o ile ta kwota nie przekracza wysokości nieuiszczonego wkładu, i nie może powoływać się na to, że istnieją i inni jeszcze wierzyciele, jeżeli więc wierzytelność wynosi 5.000 zł. a zaległy wkład 6.000 zł., to wierzyciel otrzymuje pełną kwotę, a jeżeli nieuiszczony wkład wynosi 4.000 zł., wierzyciel ma otrzymać tylko tę kwotę. Tylko wtedy komandytarjusz może się powołać na inne jeszcze długi spółki, jeżeli inni wierzyciele żądają również zapłaty od niego i to w drodze powództwa, a suma komandytowa nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań; w tym więc przypadku komandytarjusz może i musi się powołać na istnienie także innych wierzytelności, bo jeżeli tego nie uczyni, naraża się na to, że zapłaci kwotę wyższą od zaległego wkładu. Wierzyciel, który później wystąpił z powództwem, nie jest więc narażony na zarzut, że go inni wierzyciele wyprzedzili, ale narażony jest na zarzut, że zaspokojenie jego ma się odbyć równomiernie z innym wierzycielem, który poprzód wierzytelności swojej dochodził przeciw komandytarjuszowi, jeżeliby jednak w procesie wierzyciela, który poprzód przed sądem wystąpił z roszczeniem, ze względu na stadjum, w jakiem się proces znajduje, nie mógł być już podniesiony zarzut, iż istnieją inne jeszcze wierzytelności, komandytarjusz jest wolny od obowiązku zapłaty wobec tego wierzyciela, który później wszczął powództwo o zapłatę swojej wierzytelności, gdyż nie można przyjąć, że dopiero w stadjum egzekucji komandytarjusz ma się bronić zarzutem, iż istnieje większa ilość wierzycieli spółki i że należy ich zaspokoić równomiernie.

4) Komandytarjusz, który spółce wkładu nie uiścił albo nie uiścił go w całości, nie może go skutecznie wnieść do spółki po doręczeniu mu pozwu, bo ze względu na interes wierzyciela uznać należy, że z chwilą, gdy ten wystąpił przeciwko komandytarjuszowi, uiszczenie wkładu jest bezskuteczne i nie zwalnia komandytarjusza od osobistej odpowiedzialności; co więcej nie podobna przyjąć, by wkład bez względu na roszczenie wierzyciela mógł być wniesiony także w czasie, kiedy komandytarjusz wie już o tem, że wierzyciel wystąpił z powództwem, a z drugiej strony nie można też zająć stanowiska, że skutecznem jest wniesienie wkładu do spółki, które zaszło dopiero w toku postępowania procesowego (art. 339 zdanie 2 k. p. c.), w następstwie czego mylnem byłoby zdanie, że komandytarjusz może to uczynić nawet po wydaniu wyroku i że wtedy może wytoczyć powództwo z art. 566 § 1 L. 2 k. p. c.

5) Wobec wierzyciela komandytarjusz może powołać się na zarzuty, służące spółce (art. 89 §§ 1 i 2); także co do potrące-

nia obowiązują te same zasady, co w spółce jawnej, w szczególności przepis art. 90 § 1.

6) Odpowiedzialność komandytarjusza zostaje przywrócona do wysokości tej kwoty, która nie znajduje się w spółce z powodu zwrotu wkładu w całości lub w części, tylko wtedy, gdy zwrot nastąpił bez zmiany umowy spółki, bo wtedy brak w spółce tego majątku, który ma służyć na pokrycie zobowiązań, odpowiedzialność komandytarjusza nie istnieje zaś, jeżeli zwrot wkładu nastąpił wskutek obniżenia go umową dodatkową i po zarejestrowaniu tej okoliczności (art. 149); rozumie się, że zmniejszona odpowiedzialność odnosi się tylko do zobowiązań, jakie powstały po zarejestrowaniu obniżenia wkładu, a nie do zobowiązań, jakie przedtem zaciągnięto, bo co do tych obowiązuje poprzód istniejący stan prawny.

7) W razie zwrotu wkładu w całości lub w części spółka nie może od komandytarjusza żądać, aby zwrócił jej otrzymany wkład, bo komandytarjusz jest tylko wobec wierzycieli odpowiedzialny.

8) Komandytarjusz nie ma obowiązku uzupełnienia ze swego majątku wkładu, zmniejszonego wskutek strat, jednak nie może żądać wypłaty odsetek od wkładu, ani też zysku, dopóki wkład nie został uzupełniony do pierwotnej wysokości.

9) Pod art. 148 § 3 podpada wypłata odsetek od wkładu (art. 107 § 1), dalej zysku (art. 103 § 1), nie można zaś podciągać wypłaty, jaką komandytarjusz otrzymał nie z tytułu przynależności do spółki, lecz na podstawie stosunku, jaki między nim a innymi spólnikami zachodzi na innej podstawie, jak kupna i sprzedaży, pożyczki, najmu lub dzierżawy i t. p.

10) Z art. 148 § 3 zdanie 2 wynika, że obniżenie sumy komandytowej jest wobec wierzycieli bezskuteczne (art. 149), jeżeli zachodzi możliwość jej podwyższenia przez kwoty, należne komandytarjuszowi na podstawie stosunku spółki. Mimo następnego obniżenia sumy komandytowej wierzyciele, którym przysługują należności do spółki, powstałe przed zarejestrowaniem obniżenia sumy komandytowej, mogą więc domagać się, aby komandytarjusz zapłacił im nietylko sumę, odpowiadającą uszczuplonemu wskutek strat wkładowi, lecz ponadto odpowiadającą zyskowi, osiągniętemu później, ale przed zarejestrowaniem obniżenia wkładu, w każdym jednak przypadku, nie więcej, jak pełną sumę komandytową; jeżeli więc suma komandytowa wynosiła 10.000 zł. i na nią komandytarjusz wpłacił 5.000 zł., a następnie wskutek strat wkład spadł do kwoty 5.000 zł. i wskutek tego sumę komandytową obniżono zgodnie przez spólników, odpowiadających bez ograniczenia, i komandytarjusza do 5.000 zł., ale po tym czasie zysk, przypadający komandytarjuszowi, wynosił kwotę 12.000 zł. i ten mu wypłacono, to wierzyciele, których należności powstały przed zarejestrowaniem obniżenia wkładu, mają otrzymać tak niewpłaconą kwotę 5.000 zł., jak i z zysku dalszą kwotę 5.000 zł.

Art. 149.

Obniżenie sumy komandytowej nie ma skutku prawnego wobec wierzycieli, których roszczenia powstały przed zarejestrowaniem obniżenia.[1)2)3)4)5)]

1) Por. art. 146 § 2.

2) Obniżenie sumy komandytowej stanowi zmianę umowy spółki i dlatego pod rygorem nieważności musi być dokonane w formie aktu notarjalnego (art. 145).

3) W razie obniżenia sumy komandytowej nie można stosować zasady art. 23 §§ 1 i 2, a to nawet wtedy, gdy sporządzono akt notarjalny co do zmiany umowy spółki, bo wpis uznać należy jako konstytutywny, zaczem wierzyciele, których roszczenia powstały przed zarejestrowaniem i ogłoszeniem, mają prawo domagać się od komandytarjusza zaspokojenia nietylko do wysokości obniżonej kwoty wkładu, lecz ponadto i do dalszej kwoty, o którą sumę komandytową obniżono, choćby nawet wykazano, iż w chwili, gdy ich roszczenia powstały, o obniżeniu sumy komandytowej wiedzieli; natomiast wierzyciele, których roszczenia powstały po zarejestrowaniu i ogłoszeniu obniżenia sumy komandytowej, mają prawo zaspokojenia tylko do wysokości sumy obniżonej, chyba że wykażą, iż o obniżeniu wiedzieć nie mogli, w tym więc przypadku należy stosować zasadę art. 23 § 1.

4) Por. art. 148 § 3 zdanie 2.

5) W ustawie nie ma wzmianki o podwyższeniu wkładu komandytarjusza, nie powinno jednak ulegać wątpliwości, że jest to możliwe i że w tym przypadku należy pod nieważnością spisać akt notarjalny (art. 145), a ponadto podwyższenie powinno być wpisane do rejestru handlowego; skuteczność podwyżki jest także zawisłą od zarejestrowania, bo to jest nie tylko wymogiem powstania spółki komandytowej (art. 146 § 1), lecz także ważności dokonanych zmian, dopóki więc zarejestrowanie nie nastąpiło, komandytarjusz nie odpowiada podwyższonym wkładem, wierzyciele więc przed zarejestrowaniem powiększenia nie mogą żądać od komandytarjusza zapłaty wyższej kwoty, choćby nawet byli zawiadomieni o podwyższeniu wkładu; po zarejestrowaniu podwyżki sumy komandytowej komandytarjusz odpowiada tą podwyżką nietylko za późniejsze, lecz także za poprzód przez spółkę zaciągnięte zobowiązania (arg. art. 150 i 151).

Art. 150.

Kto przystępuje do istniejącej spółki w charakterze komandytarjusza, odpowiada także za zobowiązania spółki, istniejące w chwili wpisania go do rejestru handlowego.[1)2)3)]

1) Por. art. 86.

2) Przystąpienie do spółki w charakterze komandytarjusza powinno nastąpić w formie aktu notarjalnego (art. 145), choćby spółka istniała już jako komandytowa, a więc do niej inny spólnik przystąpił w charakterze komandytarjusza, w tym jednak przypadku poprzedni komandytarjusz nie ma obowiązku przystąpienia do nowej umowy; przez przystąpienie dalszego komandytarjusza jego prawa nie mogą być ograniczone, a obowiązki podwyższone.

3) Zasadę art. 150 należy stosować także do przypadku poprzedniego, gdy komandytarjusz podwyższa swój wkład, zaczem odpowiada on do wysokości kwoty podwyższonej nietylko za długi, przez spółkę zaciągnięte po podwyższeniu wkładu, lecz także za te, które poprzód powstały.

Art. 151.

Kto jako komandytarjusz przystępuje do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego, odpowiada także za zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, a istniejące w chwili wpisania spółki do rejestru handlowego.[1])[2])

1) Por. art. 87.

2) Przystąpienie do przedsiębiorstwa w charakterze komandytarjusza jest ważne tylko wtedy, gdy nastąpi w formie aktu notarjalnego (art. 145), a ponadto spółka jako komandytowa istnieje dopiero od chwili zarejestrowania (art. 146 § 1), przedtem nie zachodzi więc odpowiedzialność osoby przystępującej do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego.

Art. 152.

§ 1. Komandytarjusz może reprezentować spółkę jedynie na zasadzie pełnomocnictwa.[1])

§ 2. Jeżeli zawrze czynność w imieniu spółki, nie ujawniając swego pełnomocnictwa[2]), odpowiada z tej czynności wobec osób trzecich bez ograniczenia.[3])[4])

1) Spółkę komandytową reprezentuje każdy spólnik odpowiedzialny bez ograniczenia (art. 83 § 1 i 144) i ma uprawnienia takie, jak spólnik w spółce jawnej (art. 84 § 1), nie jest też w stosunku zewnętrznym dopuszczalne ograniczenie prawa reprezentowania (art. 84 § 2), a tylko możliwe uprawnienie do łącznego reprezentowania spółki (art. 83 § 2); odjęcie prawa reprezentowania wyrokiem sądowym może nastąpić także na żądanie komandytarjusza, ale nie jest to możliwe, jeżeli istnieje tylko jeden spólnik, odpowiadający bez ograniczenia, w tym więc

przypadku z ważnych powodów można żądać tylko rozwiązania spółki (art. 118 § 1 i 144).

2) Z art. 152 § 2 wynika, że komandytarjusz może być także prokurentem, bo i ten jest pełnomocnikiem, co wynika z napisu do księgi I. działu VI.

3) Nieograniczona odpowiedzialność komandytarjusza wobec osób trzecich zachodzi bez względu na to, czy trzeciemu był znany jego charakter prawny, a przyjąć to należy, chociaż wpisuje się i ogłasza nietylko okoliczność, że istnieje komandytarjusz, lecz oprócz tego także jego imię i nazwisko, zaczem każdy może się o tem przekonać, że ma do czynienia z osobą, której odpowiedzialność za zobowiązania spółki jest ograniczona; za nieograniczoną odpowiedzialnością komandytarjusza przemawia wzgląd na osoby trzecie, które przyjąć mogą, iż komandytarjusz, który reprezentuje spółkę, zmienił swoje stanowisko i stał się spólnikiem osobiście i bez ograniczenia odpowiadającym, co jest możliwe nawet bez spisania aktu notarjalnego, a nawet bez sporządzenia dokumentu (art. 77).

4) Mimo, że komandytarjusz nie jest uprawniony do reprezentowania spółki, należy go traktować tak, jak spólnika, zatem w procesie spółki lub przeciw spółce można go przesłuchać nie jako świadka, lecz tylko jako stronę.

Art. 153.

Postanowienia umowne, niezgodne z przepisami art. 147—152, nie mają skutku prawnego wobec osób trzecich. 1)2)

1) Art. 153 dotyczy stosunku komandytarjusza do osób trzecich, nie można więc w umowie spółki skutecznie wobec wierzycieli spółki postanowić, że komandytarjusz odpowiada wierzycielom spółki inaczej, niż to przepisano w art. 148 § 3, 149, 150, 151 i 152 § 2, natomiast wszelkie postanowienia umowy mają doniosłość w stosunku komandytarjusza do spólnika, odpowiadającego bez ograniczenia, o ile nie wchodzi w zastosowanie art. 78 § 2, jeżeliby więc umówiono się, że komandytarjusz nie odpowiada za zobowiązania, zaciągnięte przed jego przystąpieniem (art. 150) lub też że mimo uszczuplenia jego wkładu ma otrzymać odsetki, od tegoż przypadające, i zysk (art. 148 § 3), to komandytarjuszowi przysługuje prawo żądać od spólnika, odpowiadającego bez ograniczenia, aby pokrył dług, a w razie, gdyby komandytarjusz musiał zaspokoić należność wierzyciela, ma prawo domagać się od spólnika, osobiście odpowiadającego, aby zwrócił mu to, co musiał uiścić.

2) Umowne postanowienie, że komandytarjusz wobec wierzycieli spółki ma obowiązek dalej idący, niż to stanowią art. 147 i nast., uważać należy za umowę na rzecz osoby trzeciej,

jest więc skuteczne tylko wtedy, gdy osoba trzecia jest wymieniona, a nie nieoznaczona, i wiąże komandytarjusza, jeżeli wierzyciel oświadczył, czy to spólnikowi, odpowiadającemu bez ograniczenia, czy też komandytarjuszowi, że chce korzystać z zastrzeżenia, na jego rzecz dokonanego (art. 92 § 2 k. z.).

Rozdział III.

Stosunki wewnętrzne spółki.

Art. 154.

§ 1. Komandytarjusz ma prawo domagać się odpisu rocznego bilansu[1]) oraz przeglądać księgi i dokumenty celem sprawdzenia jego rzetelności.[2])[3])

§ 2. Na wniosek komandytarjusza sąd rejestrowy może z ważnych powodów[4]) zarządzić[5]) w każdym czasie udzielenie bilansu[6]) lub innych wyjaśnień[7]), tudzież dopuścić go do przejrzenia ksiąg i dokumentów.[8])

§ 3. Umowa nie może wyłączyć ani ograniczyć uprawnień komandytarjusza, służących mu z mocy artykułu niniejszego.[9])

[1]) Komandytarjusz nie może żądać, aby go w każdym czasie dopuszczono do przejrzenia ksiąg i dokumentów, jego prawa są więc bardziej ograniczone, niż spólnika jawnego, któremu każdej chwili wolno dokonać przeglądnięcia ksiąg i dokumentów spółki, i to nawet wtedy, gdy nie prowadzi interesów spółki (art. 91 § 2).

[2]) Przeglądanie ksiąg i dokumentów może się odbyć tylko w celu sprawdzenia rzetelności bilansu, jest więc dopuszczalne tylko natychmiast po tegoż przedłożeniu, a nie także później w czasie dowolnym, przyjąć więc należy, że badanie ma się odbyć bez niepotrzebnej zwłoki.

[3]) W braku zgody spólnika, osobiście odpowiedzialnego, uprawnionego do prowadzenia interesu, badania ksiąg i dokumentów może dokonać komandytarjusz także przy pomocy osoby zaufania, którą wyznacza sąd (art. 59 § 1).

[4]) Ważnym powodem dla zarządzenia udzielenia bilansu i wyjaśnień oraz dopuszczenia w każdym czasie do przejrzenia ksiąg i dokumentów jest wątpliwość co do tego, czy spólnik, osobiście odpowiadający, prowadzi interesy spółki uczciwie, dalej zaniedbywanie przezeń interesów, dłuższa nieobecność, zły stan majątkowy spółki lub spólnika, prowadzącego interesy i t. p.

[5]) Zarządzenie sądu rejestrowego ma nastąpić po przeprowadzeniu postępowania niespornego, gdyż proces jest długotrwały i wskutek tego komandytarjusz nie mógłby celu osiągnąć.

6) Z art. 154 § 2 wynika, że sąd może nakazać sporządzenia bilansu w ciągu roku obrotowego.

7) Wyjaśnienia mogą się odnosić nietylko do bilansu albo do ksiąg i dokumentów, lecz także do poszczególnych interesów, jakie spółka zawarła.

8) Na wniosek może sąd zarządzić nietylko udzielenie bilansu, lecz także jego sporządzenie, może jednak zarazem zarządzić udzielenie wyjaśnień albo także dopuścić do przejrzenia ksiąg i dokumentów; sąd może też po wydaniu pewnego zarządzenia, jak po zleceniu udzielenia bilansu, wydać dalsze zarządzenie, jak np. zlecić udzielenie wyjaśnień albo dopuścić do przejrzenia ksiąg i dokumentów, nie jest więc wykluczone wydanie kilku po sobie następujących zarządzeń.

9) Art. 144.

Art. 155.

§ 1. W braku odmiennego postanowienia umowy komandytarjusz nie ma ani prawa, ani obowiązku prowadzenia spraw spółki.[1][2][3][4]

§ 2. W sprawach, przekraczających zakres zwykłych czynności spółki, potrzebna jest jego zgoda.[5][6]

1) Art. 155 § 1 dotyczy tylko prowadzenia spraw spółki, bo do reprezentowania odnosi się art. 152 §§ 1 i 2.

2) Jakkolwiek komandytarjusz nie ma ani prawa, ani obowiązku prowadzenia spraw spółki, to jednak można mu umową nadać to prawo, nie można mu zaś nadać prawa reprezentowania spółki w innym charakterze, jak tylko pełnomocnika, bo mimo umowy wchodzi w zastosowanie przepis art. 152 § 2; w braku umowy komandytarjusz nie ma prawa sprzeciwić się dokonaniu czynności, nieprzekraczającej zakresu zwykłych czynności spółki (art. 93 § 2).

3) Jeżeli umowa nakłada na komandytarjusza obowiązek prowadzenia spraw spółki, jest on odpowiedzialny za naruszenie tego obowiązku.

4) Komandytarjusza nie obowiązuje zakaz konkurencji, bo nie prowadzi on spraw spółki, nie może więc korzystać z tajemnic przedsiębiorstwa, a tem samem nie może jej narazić na szkodę, jeżeli trudni się interesami konkurencyjnemi; jeżeli jednak komandytarjuszowi powierzono prowadzenie spraw spółki, należy przyjąć, że ma się wstrzymać od działalności, sprzecznej z interesami spółki (art. 110, 111 i 144).

5) Gdy chodzi o sprawę, przekraczającą zakres zwykłych czynności spółki, rzecz ma się tak samo, jak przy spółce jawnej (art. 97), potrzebna jest więc uprzednia zgoda komandytarjusza.

6) Komandytarjusz nie może wykonać czynności nagłej, której zaniechanie mogłoby wyrządzić spółce szkodę, bo to, co odnosi się do spólnika jawnego, nie może być stosowane do spólnika, który już z samego prawa jest wyłączony od prowadzenia spraw spółki; komandytarjusz, który zajął się sprawą spółki, ma więc prawa i obowiązki działającego bez zlecenia (art. 115 i nast. k. z.) a więc prawa, nie idące tak daleko, jak prawa spólnika jawnego, co jest praktycznie doniosłe w razie, gdy działanie nie było połączone z korzyścią dla spółki.

Art. 156.

§ 1. Umowa powinna określać sposób podziału zysku i strat.[1])[2])

§ 2. W razie wątpliwości komandytarjusz uczestniczy w stratach jedynie do wysokości umówionego wkładu.[3])[4])

1) Z postanowienia art. 156 § 1, że umowa powinna określać sposób podziału zysku i strat, nie można wnosić, że umowa, która nic o tem nie wspomina, pozbawiona jest mocy prawnej, przepis wymieniony uważać więc należy jako instrukcyjny, bo nie podobna przyjąć, aby w braku wyraźnej umowy stron oznaczenie udziału w zysku i stracie było niemożliwe, ponadto przeciw nieważności przemawia art. 144, który nakazuje stosować przepisy, odnoszące się do spółki jawnej, te zaś stanowią, jak zysk ma być rozdzielony (art. 105). Ze względu na to w razie, gdy umowa nie określa sposobu podziału zysku i strat, należy po myśli art. 144 przyjąć zasadę, wyrażoną w art. 105 § 1, zaczem podział zysku powinien być równy między spólników, osobiście odpowiedzialnych i komandytarjuszy, i to bez względu na wysokość wkładu, nie podobna zatem spólników osobiście odpowiedzialnych uważać za jedną grupę, a komandytarjuszy za grupę drugą i jedną połowę zysku przeznaczać dla jednych, a drugą połowę dla drugich; nie podobna też stosować do spółki komandytowej art. 563 § 1 k. z., bo art. 1 nie wchodzi w zastosowanie ze względu na przepis art. 76, który wyklucza stosowanie prawa cywilnego do spółki jawnej, a który po myśli art. 144 odnieść należy także do spółki komandytowej, wreszcie nie podobna przyjąć, że sąd ma oznaczyć udział komandytarjusza w zysku i stracie.

2) Jeżeli umowa żadnego nie zawiera postanowienia, stratę należy rozdzielić według tego samego stosunku, co zysk (art. 105 § 3), gdy zaś umowa także co do rozdziału zysku żadnego nie zawiera postanowienia, należy stratę równo rozdzielić między wszystkich spólników, osobiście odpowiedzialnych, oraz komandytarjuszy.

3) Przepis art. 156 § 2 stanowi tylko, że komandytarjusz nie ma obowiązku ponownego uiszczenia wkładu w razie, gdy-

by jego udział w stracie przewyższał wkład, jednak zysk osiągnięty w latach następnych ma być obrócony na pokrycie wkładu, który w latach poprzednich został wyczerpany wskutek strat (art. 148 § 3).

4) Jeżeli wskutek straty wkład został obniżony albo nawet wyczerpany, należy go uzupełnić zyskiem, później osiągniętym, pytanie jednak powstaje, czy w przypadku, gdy wkład komandytarjusza całkowicie został wyczerpany wskutek strat, a później okazuje się zysk, ten ma być przedewszystkiem obrócony na pokrycie straty, przewyższającej wkład, czy też ma być użyty na pokrycie wkładu, czy więc w razie, gdy wkład wynosi 10.000 zł. a ogólna strata 15.000 zł. a potem zysk, przypadający komandytarjuszowi, wynosił kwotę 20.000 zł., należy zatrzymać kwotę 15.000 zł. a wypłacić komandytarjuszowi tylko 5.000 zł., czy też wypłacić mu całych 10.000 zł.; słusznem jest, że komandytarjusz nawet po wyczerpaniu wkładu uczestniczy w stracie, chociaż nie można od niego żądać jej pokrycia, bo stanowisko jego jest w zasadzie równe zajmowanemu przez spólnika, osobiście odpowiedzialnego, jakkolwiek odpowiedzialność jego jest ograniczona, w powyższym więc przypadku należy komandytarjuszowi zatrzymać całych 15.000 zł.

Rozdział IV.

Rozwiązanie spółki i ustąpienie spólnika.

Art. 157.

§ 1. Śmierć komandytarjusza nie stanowi przyczyny rozwiązania spółki.[1])[2]) Spadkobiercy komandytarjusza powinni wskazać spółce do wykonywania jego praw jedną osobę.[3]) Czynności, dokonane przez pozostałych spólników przed takiem wskazaniem, są dla spadkobierców komandytarjusza wiążące.[4])

§ 2. Podział między spadkobierców udziału komandytarjusza skuteczny jest wobec spółki jedynie za zgodą pozostałych spólników.[5])[6])[7])[8])[9])[10])

1) Na przypadek śmierci komandytarjusza rzecz jest w art. 157 § 1 inaczej unormowana, niż w art. 112 L. 4 w razie śmierci jawnego spólnika, bo komandytarjusz nie prowadzi spraw spółki, ani jej nie reprezentuje, wskutek czego spółkę można kontynuować z jego spadkobiercami; umowa spółki może stanowić, że śmierć komandytarjusza powoduje rozwiązanie spółki.

2) Śmierć spólnika, odpowiadającego za zobowiązania spółki bez ograniczenia, powoduje jej rozwiązanie (art. 144, 112 L. 4) z wyjątkiem przypadku, gdy umowa spółki opiewa, że w ra-

zie śmierci spólnika spółka ma nadal istnieć z jego spadkobiercami.

3) Art. 115 § 2, 125 § 2 i 184.

4) Przez pozostałych spólników rozumieć należy tak odpowiedzialnych bez ograniczenia, jak i innych komandytarjuszy oprócz zmarłego.

5) W razie podziału udziałów zmarłego komandytarjusza, każdy ze spólników udziału, staje się komandytarjuszem, niezawisłym od innych komandytarjuszy, i podział powinien być dokonany zapomocą aktu notarjalnego, bo do niego muszą przystąpić spólnicy, osobiście odpowiedzialni.

6) Z art. 144 wynika, że rozwiązanie spółki komandytowej jest możliwe z tych samych przyczyn, dla których spółka jawna może być rozwiązana, zaczem art. 157 zawiera tylko wyjątki odnośnie przypadków, wyraźnie w nim określonych. Do rozwiązania spółki dochodzi więc, gdy zajdzie jedna z przyczyn, odnoszących się do spólnika, odpowiadającego bez ograniczenia, lub do komandytarjusza, w szczególności upadłość jednego z nich powoduje rozwiązanie spółki; w razie, gdy zajdzie przyczyna w osobie spólnika, odpowiadającego bez ograniczenia, a inni chcą dalej prowadzić przedsiębiorstwo (art. 119), potrzebną jest zgoda także komandytarjusza.

7) Wobec przepisu art. 144 dopuszczalne jest orzeczenie sądowe, iż komandytarjusz ustępuje ze spółki (art. 118 § 2), spólnicy odpowiedzialni bez ograniczenia mogą też zawrzeć układ, że spółka dalej istnieje mimo, że po stronie komandytarjusza zaszła przyczyna rozwiązania spółki (art. 119); układ taki nie wymaga formy aktu notarjalnego, bo tylko wtedy jest ona potrzebna, gdy chodzi o stosunek do komandytarjusza, gdy zaś ten odpada, spółka staje się spółką jawną, a do jej zawiązania lub też do zmiany umowy, która jej dotyczy, nie jest wymagana forma aktu notarjalnego. W razie gdy spółka składa się tylko z jednego spólnika, odpowiadającego bez ograniczenia, wchodzi w zastosowanie przepis art. 121, ten spólnik obejmuje więc przedsiębiorstwo, które odtąd nie należy więcej do spółki, lecz do kupca jednoosobowego.

8) W razie rozwiązania spółki komandytowej należy stosować przepisy o likwidacji (art. 122 i nast.), a w razie ustąpienia komandytarjusza przepis art. 120, komandytarjusz nie jest jednak likwidatorem, bo według ustawy wyłączony jest od prowadzenia spraw spółki i od jej reprezentowania, ale może w sądzie rejestrowym zgłosić wniosek o ustanowienie likwidatora (art. 126 i 128).

9) Roszczenia przeciw komandytarjuszowi przedawniają się z upływem lat pięciu od zarejestrowania wykreślenia spółki lub ustąpienia komandytarjusza (art. 141 i 144).

10) Rozwiązanie spółki komandytowej z ważnych powodów może nastąpić tak wtedy, gdy ważna przyczyna zachodzi po

stronie spólnika, odpowiadającego bez ograniczenia, jak i wtedy, gdy zachodzi ona po stronie komandytarjusza, w obydwu przypadkach można orzec, że spólnik ustępuje ze spółki (art. 144, 118 § 2), a w tym przypadku spółka istnieje nadal, jeżeli jednak w skład spółki wchodzi tylko jeden komandytarjusz, a on ma ustąpić, spółka komandytowa zamienia się na spółkę jawną; nie można orzec, że spółki komandytowej nie rozwiązuje się, lecz że ma z niej wystąpić jedyny spólnik, odpowiadający bez ograniczenia, gdyż wtedy odpadłaby osoba, która spółkę reprezentuje i prowadzi jej sprawy, w tym więc przypadku możliwe jest tylko rozwiązanie spółki komandytowej i likwidacja jej majątku. Powództwo o rozwiązanie spółki komandytowej należy skierować przeciwko wszystkim spólnikom, a więc tak przeciwko odpowiadającym bez ograniczenia, jak i przeciwko wszystkim komandytarjuszom, i tych więc należy objąć pozwem, chociażby zawarli umowę spółki nie równocześnie i do umowy, zawartej z późniejszym komandytarjuszem, poprzedni nie przystąpił, gdyż rozwiązanie spółki oddziaływa na jego stosunek prawny.

DZIAŁ XI.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Rozdział I.

Powstanie spółki.

Art. 158.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością[1]) można zawiązywać w celach gospodarczych[2])[3]), o ile ustawy nie zawierają ograniczeń.[4])[5])

[1]) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zajmuje pośrednie stanowisko między spółką jawną a spółką akcyjną. Ze spółką akcyjną ma to podobieństwo, że jest osobą prawną i że zachodzi odpowiedzialność tylko majątkiem spółki, ze spółką jawną zaś to, że moment osobisty nie jest pominięty, i dlatego spólnikom zastrzeżone są daleko idące prawa kontroli (art. 205), od spółki akcyjnej różni się spółka z ograniczoną odpowiedzialnością tem, że udziały w niej w przeciwieństwie do spółki akcyjnej (art. 307 § 1) nie muszą być równe (art. 159 § 1), i że nie można na nie wystawiać dokumentu na okaziciela (art. 175). Z powodu, że w przeciwieństwie do spółki jawnej oraz komandytowej członkowie spółki z ogr. odp. za jej zobowiązania wierzycielom nie odpowiadają bezpośrednio, lecz są tylko wobec spółki odpowiedzialni za wkład, a możliwie także za dopłatę (art. 178), i że spółka wierzycielom swoim odpo-

wiada całym swoim majątkiem, nazwa „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" nie jest właściwa.

2) Spółkę z ogr. odp. można zawiązać w celach gospodarczych, a więc nietylko w celu prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego, można ją więc założyć także w celu prowadzenia gospodarstwa rolnego (art. 2 § 2) lub innego (art. 2 § 3); za cel gospodarczy nie można uważać uprawiania polityki, nie można też takim celem nazwać działalności naukowej, towarzyskiej, dobroczynnej i t. p.

3) Cel gospodarczy nie może się sprzeciwiać prawu, założenie więc spółki w celach niedozwolonych jest niedopuszczalne.

4) Ograniczenie takie zawiera art. 9 Rozp. Prez. Rzp. o prawie bankowem z dnia 17. marca 1928 r. 34/321/1928, który stanowi, że koncesja na prowadzenie przedsiębiorstwa bankowego nie może być udzielona spółce z ogr. odp., z czego wnosić należy, że spółki z takim celem nie można utworzyć. Według art. 1 § 2 Rozp. Prez. Rzp. o kontroli ubezpieczeń z dnia 26. stycznia 1928 r. 9/64/1928, zezwolenie na działalność ubezpieczeniową może być udzielone wyłącznie spółkom akcyjnym i towarzystwom ubezpieczeń wzajemnych, z czego wynika, że spółka z ogr. odp. nie może się zajmować czynnościami ubezpieczeniowemi.

5) Jako dopuszczalne uznać należy zawarcie umowy spółki z ogr. odp. w celu prowadzenia przedsiębiorstwa koncesjonowanego, chociaż koncesji jeszcze nie uzyskano, bo tę może uzyskać tylko osoba już istniejąca, a spółka z ogr. odp. powstaje dopiero przez wpis do rejestru handlowego (art. 171 § 1); koncesja jest potrzebna tylko do prowadzenia przedsiębiorstwa, ale nie do utworzenia spółki z ogr. odp., aby więc uzyskać wpis do rejestru, nie potrzeba wykazać uzyskania koncesji, co wyraźnie wynika także z § 51 Rozp. rej. Tem bardziej jest dopuszczalne zawarcie umowy spółki z ogr. odp. i wpis jej do rejestru, gdy zezwolenie władzy państwowej jest potrzebne nie do prowadzenia przedsiębiorstwa, lecz do dokonania pewnych czynności, jak do wybudowania fabryki. Z tego powodu jest też dopuszczalne utworzenie spółki z ogr. odp. w celu nabywania nieruchomości, chociaż spółka składa się z samych cudzoziemców, a zajmuje się stanowisko, że w tym przypadku po myśli ustawy z dnia 24. marca 1920 r. 31/178/1920 (tekst jednolity 24/202/1933), do nabycia nieruchomości potrzebne jest zezwolenie Ministra Spraw Wewnętrznych (wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych, względnie odnośnie nieruchomości, mających specjalne znaczenie przemysłowo - handlowe, rolnicze i t. p., w porozumieniu z właściwym Ministrem), bo zezwolenie jest konieczne tylko do samego nabycia, a nie do utworzenia spółki, choćby celem jej było tylko nabycie nieruchomości dla prowadzenia w niej przedsiębiorstwa. Zawiązaną i wpisaną do

rejestru spółkę z ogr. odp., której odmówiono koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa lub zezwolenia na nabycie nieruchomości, należy jednak rozwiązać (art. 263 L. 2).

Art. 159.

§ 1. Kapitał zakładowy dzieli się na udziały[1])[2]) o równej[3]) lub nierównej wysokości.[4]) Umowa spółki postanowi, czy spólnik może mieć jeden tylko, czy większą ilość udziałów.[5]) Jeżeli spólnik może mieć większą ilość udziałów, wówczas wszystkie udziały w kapitale zakładowym powinny być równe[6]) i są niepodzielne.[7])

§ 2. Kapitał zakładowy powinien wynosić przynajmniej dziesięć tysięcy złotych.[8])[9]) Wysokość udziału nie może być mniejsza niż pięćset złotych.[10])

§ 3. Spólnicy nie odpowiadają osobiście za zobowiązania spółki.[11])

1) Ustawa nie zawiera żadnego przepisu co do ilości członków spółki, może się więc ona składać nawet z bardzo wielkiej (art. 206 § 2) lub małej ilości, z istoty spółki jednak wynika, że minimalną ilością muszą być dwie osoby, nie można więc stosować przepisu art. 307 zdanie 3, odnoszącego się do spółki akcyjnej, który dopuszcza utworzenia takiej spółki przez Państwo lub związek samorządu terytorjalnego, zaczem jedna osoba nie może utworzyć spółki z ogr. odp., aby ograniczyć swoją odpowiedzialność; przepis ustawy można jednak obejść przez to, że jedna osoba ma udział, wynoszący 500 zł., a druga odpowiadający resztującej kwocie kapitału zakładowego, można też następnie przez zjednoczenie wszystkich udziałów w jednem ręku doprowadzić do odpowiedzialności ograniczonej, bo mimo że wszystkie udziały przeszły na jedną osobę, nie przestaje istnieć spółka z ogr. odp.

2) Udział nadaje prawo do zysku (art. 175) i do części majątku w razie podziału tegoż przy likwidacji (art. 275 § 2), udział przechodzi na spadkobierców (art. 183) i w braku innego postanowienia w umowie spółki może być zbyty, albo zastawiony (art. 180), a bezwarunkowo podlega egzekucji (art. 185).

3) Każdy z równych udziałów może opiewać na kwotę wyższą, niż pięćset złotych (art. 159 § 2), bo ta kwota jest tylko minimalną dla każdego udziału bez względu na to, czy udziały są równe, czy też nierówne.

4) Jeżeli kapitał zakładowy wynosi 100.000 zł., jeden spólnik może mieć udział w kwocie 40.000 zł., drugi w kwocie 30.000 zł., trzeci w kwocie 20.000 zł., czwarty w kwocie 10.000 zł.

5) Art. 162 § 2 L. 5, 166 L. 3.

6) W ustawie mowa jest o tem, że w razie gdy według umowy spółki spólnik może mieć większą ilość udziałów, wszystkie udziały powinny być równe, nie można jednak z tego wnosić, że w razie, gdy udziały są równe, każdy spólnik może mieć większą ilość udziałów, że więc spólnik, który nabywa udział innego spólnika, równy jego udziałowi, ma dwa udziały, bo to zachodzi tylko wtedy, gdy umowa spółki wyraźnie stanowi, że spólnik może mieć większą ilość udziałów; jeżeli więc każdy spólnik ma udział, wynoszący 10.000 zł. w kapitale 100.000 zł., a umowa spółki stanowi, że każdy spólnik ma jeden udział, to po nabyciu przez spólnika dalszego udziału, udział jego powiększa się do 20.000 zł., a nie można przyjąć, że posiada dwa udziały po dziesięć tysięcy złotych, to może być doniosłe, gdy według umowy spółki na każdy udział przypada jeden głos, gdy wierzyciel chce przeprowadzić egzekucję tylko z jednego, a nie z kilku udziałów tego samego spólnika i t. d.

7) Udziały równe są niepodzielne, nierówne są podzielne, ale tylko wtedy, gdy umowa spółki wyraźnie tego dopuszcza (art. 182 § 1).

8) W ustawie jest unormowana tylko minimalna wysokość, a brak maksymalnej granicy kapitału zakładowego.

9) Najniższy kapitał zakładowy posiadać musi spółka także przy obniżeniu kapitału zakładowego (art. 259 § 2).

10) Udział musi wynosić najmniej pięćset złotych także w razie podziału wskutek zbycia części (art. 182 § 3) lub wskutek spadkobrania (art. 183 § 2 zdanie 2).

11) Odpowiedzialność spólników zachodzi tylko wobec spółki (art. 178, 192).

Art. 160.

Do powstania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością potrzeba:

1) zawarcia umowy spółki[1]);
2) wniesienia całego kapitału zakładowego[2])[3]);
3) ustanowienia władz spółki[4]);
4) wpisu do rejestru handlowego.[5])

1) Art. 162 §§ 1 i 2.

2) Nie można wnieść części kapitału zakładowego zaraz, a resztę później; w razie jednak gdy kapitał zakładowy ma wynosić więcej, niż minimalną kwotę, można przepis ustawy obejść przez to, że kapitał zakładowy określa się na dziesięć tysięcy złotych, a w umowie spółki spólnicy zobowiązują się do dopłat (art. 178).

3) Art. 167 § 1 L. 2.

4) Władzą konieczną jest zarząd (art. 195); oprócz tego można ustanowić radę nadzorczą lub komisję rewizyjną albo obie te władze (art. 206 § 1), musi się zaś jedną z nich ustanowić w spółkach, w których kapitał zakładowy przewyższa kwotę 250.000 zł., a spólników jest więcej, niż pięćdziesięciu (art. 206 § 2).

5) Art. 166.

Art. 161.

§ 1. Zagraniczne spółki z ograniczoną odpowiedzialnością[1]) mogą być dopuszczone do działalności na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej jedynie za zezwoleniem Ministra Przemysłu i Handlu.[2])[3])[4])

§ 2. Warunki dopuszczenia zagranicznych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością do działalności na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej określi rozporządzenie Rady Ministrów, wydane na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu.[5])[6])[7])[8])[9])[10])

1) Ustawa nie zawiera żadnego określenia, kiedy spółkę należy uważać za zagraniczną, jak też nie zawiera żadnego przepisu co do tego, które prawo w stosunkach międzynarodowych rozstrzyga o kwalifikacji kupca i o tem, czy uważać go należy za kupca rejestrowego, mogą więc rozstrzygać rozmaite kryterja, jak miejsce utworzenia spółki, siedziba zarządu, miejsce prowadzenia przedsiębiorstwa, przynależność państwowa członków lub większości, albo członków zarządu, albo proweniencja kapitału. Przyjąć należy, że o narodowości spółki z ogr. odp. rozstrzyga siedziba spółki, a nie miejsce prowadzenia przedsiębiorstwa, zaczem nie można uważać za zagraniczną spółki, która w Polsce ma siedzibę, chociaż w skład jej wchodzą sami cudzoziemcy, którzy ją nawet założyli zagranicą, to stanowisko zajmuje też § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28. marca 1934 r. 31/281/1934, który stanowi: „za zagraniczne spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uważa się spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, mające siedzibę zagranicą", rozstrzyga więc siedziba, a nie miejsce zawarcia umowy spółki lub miejsce działalności, jak fabrykacji, magazynowania, sprzedaży i t. p., ani też przynależność państwowa spólników lub większości tychże, albo też członków zarządu, ani wreszcie proweniencja kapitału.

2) Za spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością uważać należy tę zagraniczną spółkę, która w zasadzie jest zorganizowana tak, jak to stanowi prawo polskie odnośnie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, chociaż prawo zagraniczne w szczegółach różni się od polskiego; spółka musi więc być osobą prawną, odpowiedzialność spólników musi istnieć tylko wobec spółki i to

do wysokości udziałów, kapitał zakładowy powinien minimalnie wynosić kwotę dziesięciu tysięcy złotych, a udział pięćset złotych, i na udział nie powinien być wydawany dokument na okaziciela lub na zlecenie (art. 175), nie jest zaś konieczne uiszczenie całego wkładu przed zarejestrowaniem spółki (art. 160 L. 2), jeżeli prawo zagraniczne tego nie wymaga.

3) Zagraniczne spółki z ogr. odp. muszą w celu uzyskania dopuszczenia do działalności w Polsce dopełnić pewnych warunków, jednak mimo ich dopełnienia nie mają prawa do dopuszczenia, bo to zależy od swobodnego uznania Ministra Przemysłu i Handlu (§ 5/1 Rozp.), atoli zezwolenie na działalność w Polsce powinno być udzielone, jeżeli traktat, zawarty z pewnem państwem, wyraźnie stanowi, że spółce zagranicznej nie można odmówić osiedlenia się w Polsce, w tym jednak przypadku odmówienie może nastąpić z pewnych przyczyn objektywnych, jak braku kapitału minimalnego i t. p.

4) Według § 1/3 Rozp. „zagranicznym spółkom z ograniczoną odpowiedzialnością, trudniącym się czynnościami bankowemi lub ubezpieczeniowemi, nie można udzielać zezwoleń na działalność na obszarze Rzeczypospolitej", co jest zrozumiałe wobec tego, że nie można tworzyć krajowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w celu prowadzenia wymienionych czynności.

5) Warunki normuje wyż powołane rozp. Rady Ministrów z dnia 28. marca 1934 r. 31/281/1934 o warunkach dopuszczenia zagranicznych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością do działalności na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

6) Według §§ 3 i 4 Rozp. do podania o dopuszczenie zagranicznych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, które wnosi się bezpośrednio do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, należy dołączyć „zaświadczenie właściwego zagranicznego przedstawicielstwa polskiego, że w myśl zasady wzajemności polskie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością są dopuszczone do działalności w państwie, na którego obszarze ma siedzibę spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, ubiegająca się o dopuszczenie; zaświadczenie takie jest zbędne, jeżeli między Rzecząpospolitą a tem państwem obowiązuje umowa o wzajemnem dopuszczeniu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością do działalności na obszarach obydwu państw"; „uwierzytelnioną przez właściwe zagraniczne przedstawicielstwo polskie umowę zagranicznej spółki, z tłumaczeniem polskiem i zaświadczenie właściwej władzy zagranicznej, uwierzytelnione w sposób powyższy, z tłumaczeniem polskiem, że spółka jest utworzona według ustaw państwa ojczystego i że istotnie wykonywa swe zadanie, określone umową"; „uwierzytelniony przez właściwe zagraniczne przedstawicielstwo polskie z tłumaczeniem polskiem odpis uchwały zgromadzenia spólników o rozciągnięciu działalności spółki na obszar Rzeczypospolitej i o wysokości kapitału zakładowego, przeznaczonego wyłącznie na ten cel"; „oświadczenie

spółki w formie, odpowiadającej postanowieniom umowy spółki, że w swej działalności na obszarze Rzeczypospolitej zachowywać będzie przepisy prawne, ogólnie obowiązujące w Rzeczypospolitej, oraz przepisy rozporządzenia". Z rozporządzenia wynika, że bada się tylko, czy wzajemność jest prawnie zagwarantowana, a nie dochodzi się, czy się jej faktycznie przestrzega.

7) Zezwolenia na dopuszczenie do działalności udziela Minister Przemysłu i Handlu „na cały oznaczony w umowie zagranicznej spółki okres trwania spółki lub też na okres krótszy" (§ 5/2) i może „uzależnić zezwolenie od specjalnych warunków" (§ 5/1); zezwolenia Min. Przem. i Handlu wymaga nietylko dopuszczenie do działalności w Polsce, lecz oprócz tego także „każde przedłużenie terminu, na który rozciąga się pierwotne zezwolenie, każde utworzenie nowego oddziału, które zezwoleniem nie jest objęte, rozszerzenie lub zmiana działalności spółki na obszarze Rzeczypospolitej" dalej wymaga osobnego zezwolenia Ministra Przemysłu i Handlu (§ 5/3), „powiększenie lub zmniejszenie kapitału, przeznaczonego na działalność na obszarze Rzeczypospolitej" i „zmiana siedziby przedstawicielstwa spółki na obszarze Rzeczypospolitej" (§ 7 Rozp.). „Uzyskanie zezwolenia na działalność na obszarze Rzeczypospolitej nie zwalnia spółki od konieczności uzyskania innych uprawnień, wymaganych przez obowiązujące przepisy na wykonywanie przedsiębiorstwa spółki" (§ 11 Rozp.).

8) O uzyskanem zezwoleniu na działalność, na powiększenie lub zmniejszenie kapitału, na przedłużenie terminu i na zmianę siedziby „spółka powinna w ciągu 30 dni od dnia doręczenia zezwolenia zamieścić na własny koszt ogłoszenie w Monitorze Polskim i w piśmie, wskazanem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu" (§ 8 Rozp.); ogłoszenie powinno zawierać „firmę spółki, jej zagraniczną siedzibę główną, siedzibę jej przedstawicielstwa na obszarze Rzeczypospolitej, kapitał zakładowy spółki ze wskazaniem, czy został wpłacony w całości, ewentualnie w jakiej części, kapitał przeznaczony na działalność na obszarze Rzeczypospolitej, przedmiot przedsiębiorstwa, imiona, nazwiska i miejsca zamieszkania pełnomocników, inne dane z umowy spółki i z zezwolenia, według uznania Ministra Przemysłu i Handlu (§ 9 Rozp.). Oprócz tego spółka powinna uczynić zgłoszenie do rejestru handlowego (§ 10 Rozp.).

9) Zagraniczna spółka z ogr. odp., dopuszczona do działalności w Polsce, „powinna używać na obszarze Rzeczypospolitej i w działalności swej, dotyczącej tego obszaru, firmy w języku ojczystym spółki z tłumaczeniem na język polski, z wskazaniem kraju, w którym spółka ma swoją główną siedzibę, z dodatkiem wyrazów „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością";" (§ 6/1 Rozp.); przepis ten nie odnosi się do spółek zagranicznych, które nie działają w Polsce, ale w niej zawierają przygodną umowę lub występują przed władzami, w szczególności sądami.

10) Zezwolenie na działalność na obszarze Polski wygasa po myśli § 13 Rozp., „jeżeli spółka nie rozpoczęła faktycznie działalności na obszarze Rzeczypospolitej w terminie, określonym w zezwoleniu, a w braku takiego postanowienia — w terminie 6 miesięcy od daty ogłoszenia zezwolenia w Monitorze Polskim, jeżeli spółka przestała prawnie istnieć w swem państwie ojczystem lub utraciła tam prawo prowadzenia przedsiębiorstwa lub rozporządzania swym majątkiem, jeżeli upłynął okres czasu, na który zezwolenie było wydane" (§ 13 Rozp.); po myśli § 14 Rozp. Minister Przemysłu i Handlu może ograniczyć a nawet cofnąć zezwolenie „jeżeli zmienią się stosunki pod względem przestrzegania wzajemności w państwie ojczystem spółki na niekorzyść spółek polskich, jeżeli spółka nie dotrzymuje warunków zezwolenia, postanowień umowy spółki, przepisów rozporządzenia niniejszego, lub wogóle przepisów prawnych, obowiązujących w Rzeczypospolitej" (§ 14 Rozp.).

Art. 162.

§ 1. Umowa spółki powinna być zawarta w formie aktu notarjalnego pod rygorem nieważności.[1])[2])

§ 2. Umowa spółki powinna określać:

1) firmę[3])[4]) i siedzibę spółki[5])[6]);

2) przedmiot przedsiębiorstwa[7])[8])[9]);

3) czas trwania spółki, jeżeli jest ograniczony[10])[11]);

4) wysokość kapitału zakładowego[12]);

5) czy spólnik może mieć jeden tylko czy większą ilość udziałów[13])[14]);

6) ilość i wysokość udziałów, objętych przez poszczególnych spólników.[15])[16])[17])[18])

1) Nietylko umowę spółki z ogr. odp. należy pod rygorem nieważności zawrzeć w formie aktu notarjalnego, lecz także do zmiany umowy spółki jest potrzebną forma notarjalna, w tej formie bowiem należy zaprotokołować uchwałę spólników o zmianie (art. 254 § 2); także późniejsze przystąpienie do spółki przez objęcie udziału w podwyższonym kapitale zakładowym wymaga formy aktu notarjalnego (art. 256 zdanie 2).

2) Umowy spółki nie musi spólnik zawrzeć osobiście, lecz może także działać przez pełnomocnika; pełnomocnictwo musi być zdziałane w formie aktu notarjalnego pod nieważnością (art. 96 § 2 k. z.).

3) Art. 166 L. 1.

4) Firma spółki z ogr. odp. może być obrana dowolnie, powinna jednak zawierać dodatek „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" i to tylko w języku polskim, a nazwiska osób nie

mogą być umieszczone w firmie bez ich zgody lub zgody ich spadkobierców (art. 29); firma może opiewać w dowolnym języku, a nietylko w dopuszczonym w sądzie, w którego okręgu znajduje się siedziba spółki, nie jest też potrzebne tłumaczenie na język polski, a tylko zagraniczne spółki, dopuszczone do działalności w Polsce muszą obok brzmienia firmy w języku ojczystym posługiwać się tłumaczeniem na język polski (§ 6 Rozp.).

5) Art. 166 L. 1.

6) Siedziba spółki musi się znajdować w Polsce, a wynika to nietylko z art. 161 § 1, lecz także z art. 225, który stanowi, że zgromadzenia spólników odbywają się w miejscu siedziby spółki, jeżeli umowa spółki nie wskazuje innych miejsc w granicach Państwa, co dowodzi, że siedziba musi się znajdować w Polsce; oprócz tego wynika to z art. 262 L. 2, który stanowi, że spółka się rozwiązuje w razie powzięcia uchwały o przeniesienie siedziby spółki zagranicę.

7) Art. 166 L. 1.

8) Zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa stanowi zmianę umowy spółki (art. 237 § 1).

9) W art. 162 § 2 L. 2 i 166 L. 1 jest mowa o przedmiocie przedsiębiorstwa, a z tego należy wnosić, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, a tak samo spółka akcyjna (art. 309 § 1 L. 2 i 330 L. 1) nie mogą mieć więcej przedsiębiorstw, jak tylko jedno i jednolite. Z tego, że przedsiębiorstwo spółki z ogr. odp. lub akcyjnej jest jednolite, wcale nie wynika, by nie mogły one zajmować się rozmaitemi przedmiotami i nie mogły prowadzić odrębnych działów odnośnie każdego przedmiotu zosobna; poszczególne działy nie są jednak oddziałami w znaczeniu art. 25, bo te zachodzą tylko wtedy, gdy oddział znajduje się w innej miejscowości, niż zakład główny. Wskutek tego, że w spółce z ogr. odp. i w spółce akcyjnej przedsiębiorstwo jest jednolite chociaż obejmuje najrozmaitsze przedmioty, jak n. p. cegielnię, fabrykę dachówek, cementownię i t. p., spółka powinna sporządzić jednolity bilans, co jednak nie wyklucza prowadzenia odrębnej księgowości dla poszczególnych działów i sporządzania dla nich częściowych bilansów. Kwestja, czy zachodzi jedno, czy też kilka przedsiębiorstw, jest praktycznie nader doniosła, jeżeli bowiem spółka ma tylko jedno przedsiębiorstwo, i poszczególny dział nie stanowi osobnego przedsiębiorstwa, zbycie albo wydzierżawienie tegoż lub ustanowienie na nim użytkowania nie podpada pod przepis art 39 i nast., i dlatego dla stwierdzenia takiego aktu prawnego nie jest konieczną forma pisemna a także nie mogą zaistnieć skutki prawne, jakie połączone są ze zbyciem lub wydzierżawieniem przedsiębiorstwa handlowego albo ustanowieniem na niem użytkowania, a ponadto nie jest potrzebna uchwała spólników (art. 221 L. 3).

10) Art. 166 L. 6.

11) Spółkę można zawrzeć na czas ograniczony, czy to ka-

lendarzowo, czy też w inny określony w sposób, jak np. na czas trwania pewnego interesu.

12) Art. 159 § 2, 166 L. 2.

13) Art. 159 § 1 zdanie 2, 166 L. 3.

14) W umowie spółki należy podać, czy spólnik może mieć jeden, czy większą ilość udziałów, chociażby nawet udziały były nierówne, a więc w tym przypadku po myśli art. 159 § 1 zdanie 3 nie ulegało wątpliwości, że spólnik może mieć jeden tylko udział, jak np. wtedy, gdy przy kapitale zakładowym 100.000 zł. udziały wynoszą 40.000 zł., 30.000 zł., 20.000 zł. i 10.000 zł.; postanowienie umowy, że mimo iż udziały są nierówne, spólnik może mieć większą ilość udziałów, byłoby praktycznie doniosłe zwłaszcza wówczas, gdy spółkę zakładają osoby podstawione, które mają później udziały swe podzielić i przenieść na inne osoby i jest skuteczne także na przypadek, gdyby wskutek przeniesienia części udziałów doszło do zrównania udziałów, a więc gdyby w powyższym przykładzie doszło po podziale do tego, że każdy spólnik ma udział, wynoszący 10.000 zł., nie podobna zaś przyjąć, by po myśli art. 182 § 1 ze względu na postanowienie umowy, iż spólnik może mieć więcej udziałów, udział nie był podzielny, bo przepis art. 182 § 1 dotyczy tylko przypadku, gdy udziały są równe, w przypadku zaś, gdy są nierówne, staje się skutecznym dopiero od chwili, gdy udziały stały się równemi.

15) Art. 159 § 1.

16) Umowa spółki, która nie zawiera danych, wymienionych w art. 162 § 2, jest niedokładna, i dlatego sąd rejestrowy nie może na jej podstawie wpisać spółki do rejestru handlowego.

17) Umowa spółki nie musi zawierać postanowienia o władzach spółki, bo ustawa tego nie wymaga, a żąda tylko, aby te władze były ustanowione przed zgłoszeniem spółki do rejestru handlowego (art. 160 L. 3, 167 § 1, L. 3).

18) Przepisy ustawy, dotyczące spółki z ogr. odp., są bezwzględnie obowiązujące, można więc w umowie od nich odstąpić tylko wtedy, gdy ustawa tego wyraźnie dopuszcza; wynika to z całego szeregu przepisów, które stanowią, że wchodzą one w zastosowanie, jeżeli umowa spółki nie stanowi co innego, a to byłoby niepotrzebne, gdyby przepisy ustawowe miały charakter dyspozytywny.

Art. 163.

§ 1. Gdy spólnik pokrywa swój udział w spółce wkładami niepieniężnemi[1]), wówczas osobę spólnika, przedmiot wkładu (aportu) oraz ilość i wysokość przyznanych wzamian udziałów[2]) należy wymienić w umowie spółki.[3])[4])[5])

§ 2. Wynagrodzenia za usługi, świadczone przy powstaniu spółki, nie można wypłacać z kapitału zakładowego ani też zaliczać na pokrycie udziału spólnika.[6])[7])

[1]) Wkładem niepieniężnym mogą być nieruchomości, jak fabryka lub lokal, ruchomości, jak maszyny, urządzenie lokalu, środki produkcji albo surowce, wierzytelności lub prawa majątkowe, jak patenty, a także rzecz zbiorowa, jak przedsiębiorstwo.

[2]) Jeżeli udziały są nierówne (art. 159 § 1), należy oznaczyć tylko wysokość udziału, przyznanego wzamian aportu, nie można bowiem z tego, że ustawa mówi o udziałach, a nie o udziale, wnosić, że w przypadku, gdy istnieją wkłady niepieniężne, udziały muszą być równe i każdy spólnik może mieć większą ilość udziałów.

[3]) Według art. 166 L. 5 wpisuje się do rejestru handlowego, który spólnik wniósł wkład niepieniężny.

[4]) Aby zapobiec nadużyciom przez zbyt wysokie oszacowanie wkładu niepieniężnego i wywołanie przez to pozoru, że spółka posiada większy majątek, niż to rzeczywiście zachodzi, stanowi ustawa, że spólnik, który wniósł wkład niepieniężny po cenie nadmiernie wygórowanej w stosunku do rzeczywistej wartości, obowiązany jest wyrównać spółce brakującą wartość, jeżeli dojdzie do niewypłacalności spółki przed upływem trzech lat od zarejestrowania (art. 176 § 1).

[5]) Po myśli art. 167 § 1 L. 2 należy do zgłoszenia spółki do rejestru handlowego dołączyć oświadczenie wszystkich członków zarządu, że przejście wkładów niepieniężnych na spółkę z chwilą wpisania do rejestru jest zapewnione.

[6]) Art. 163 § 2 dotyczy wynagrodzenia, przyznanego spólnikowi, jak i osobie trzeciej, chociaż więc wynagrodzenie należy się trzeciemu, nie można zmniejszać kapitału zakładowego, a tem bardziej nie można go zmniejszać przez to, że się spólnikowi policza wynagrodzenie na poczet udziału; wynagrodzenie można wypłacić tylko z zysku bilansowego.

[7]) W art. 163 § 2 jest mowa o wynagrodzeniu, jakie należy wypłacić a nie o wynagrodzeniu spólnika, które polega na przyznaniu szczególnych korzyści, to jest przyznaniu większego udziału w zysku lub w podziale majątku, niż w stosunku do udziału, bo o tych korzyściach mowa jest w art. 164.

Art. 164.

Jeżeli spólnikowi mają być przyznane szczególne korzyści[1])[2]) lub jeżeli na spólników mają być nałożone prócz pokrycia udziałów inne obowiązki wobec spółki, należy to zastrzec w umowie spółki.[3])

[1]) Przez szczególne korzyści, przyznane spólnikowi, rozumieć należy większą część zysku lub majątku, jaki przy likwidacji między spólników ma być podzielony, niż odpowiadającą udziałowi (art. 191 § 3, 275 § 3), dalej przyznanie większej ilości głosów, niż to stanowi art. 233, nie jest zaś szczególną korzyścią osobna dopłata za usługi, świadczone przy powstaniu spółki (art. 163 § 2), którą należy wypłacić spólnikowi, takiego świadczenia nie potrzeba więc zastrzegać w umowie spółki; tytuł, dla którego spólnikowi przyznaje się szczególne korzyści, jest obojętny, można więc przyznać je także za usługi, świadczone przy powstaniu spółki.

[2]) Do szczególnych korzyści należy także wynagrodzenie za powtarzające się świadczenia niepieniężne, do jakich spólnicy są zobowiązani (art. 177 § 3).

[3]) Obowiązek wobec spółki może polegać na powtarzających się świadczeniach niepieniężnych (art. 177 § 1), dalej na obowiązku dopłat (art. 178 § 1).

Art. 165.

Zarząd[1]) zgłosi zawiązanie spółki celem wpisania do rejestru handlowego.[2])[3])[4])[5])[6])

[1]) Do zgłoszenia jest zobowiązany cały zarząd, a więc wszyscy tegoż członkowie, nie mogą więc zgłoszenia dokonać tylko niektórzy członkowie, chociaż według art. 199 § 1 uprawnieni są do reprezentowania spółki z ogr. odp.

[2]) Zarząd jest zobowiązany do zgłoszenia zmiany umowy spółki (art. 254 § 3), podwyższenia kapitału zakładowego (art. 258 § 1), lub tegoż obniżenia (art. 261 § 1), połączenia spółek (art. 285 § 1).

[3]) Na podstawie ogólnych zasad (art. 17 § 1) a oprócz tego na podstawie art. 168 zarząd ma obowiązek zgłoszenia odwołania członków zarządu i ustanowienia innych oraz zgłoszenia prokury (art. 65 § 1).

[4]) Do zgłoszenia spółki do rejestru sąd rejestrowy nie może zmusić członków zarządu, bo wpis jest konstytutywny, art. 17 nie ma więc zastosowania; inaczej ma się rzecz, gdy spółka już istnieje, a zarząd nie dokonuje zgłoszenia, choćby ono było nawet konstytutywne, jak zmiana umowy spółki (art. 254 § 5).

[5]) Art. 165 odpowiada art. 329, który dotyczy spółki akcyjnej.

[6]) Jakkolwiek w art. 165 mowa jest tylko o zarządzie, a nie o poszczególnych spólnikach, to jednak ze względu na to, że w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością występuje moment osobisty, należy przyjąć, że w sprawach rejestrowych spólnikowi służy prawo zgłaszania wniosków; spólnika należy więc uważać za interesowanego, o ile bierze udział w postępo-

waniu (art. 20), i jego wniosku lub zażalenia nie można odrzucić, lecz należy wziąć je pod rozwagę i nie można traktować ich narówni z doniesieniami osoby trzeciej.

Art. 166.

Wpis spółki do rejestru handlowego powinien obejmować:

1) firmę[1]), siedzibę i przedmiot przedsiębiorstwa[2]);

2) wysokość kapitału zakładowego[3]);

3) postanowienia określające, czy spólnik może mieć jeden tylko czy większą ilość udziałów[4]);

4) imiona i nazwiska członków zarządu oraz sposób reprezentowania spółki[5]);

5) jeżeli przy zawiązaniu spółki spólnicy wnoszą wkłady niepieniężne — zaznaczenie tej okoliczności[6]);

6) czas trwania spółki, jeżeli w myśl umowy jest ograniczony[7]);

7) jeżeli umowa wskazuje pismo, przeznaczone do ogłoszeń spółki — oznaczenie tego pisma.[8])[9])

[1]) Art. 29.
[2]) Art. 162 § 2 L. 1 i 2.
[3]) Art. 159 § 2, 162 § 2 L. 4.
[4]) Art. 159 § 1 zdanie 2, 162 § 1 L. 5.
[5]) Art. 195, 199 § 1.
[6]) Art. 163 § 1.
[7]) Art. 162 § 2 L. 3.
[8]) Wskazanie pisma, przeznaczonego do ogłoszeń, nie jest potrzebne; jeżeli umowa nie wymienia takiego pisma, wystarczają ogłoszenia w „Monitorze Polskim" (art. 174).
[9]) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjne i towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych wpisuje się do działu B. rejestru handlowego (§§ 3 ust. 2 i 55 Rozp. rej. z dnia 1. lipca 1934 r. 59/511/1934), zaś zagraniczne spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wpisuje się do działu C. rejestru handlowego (§§ 3 ust. 2 i 56 Rozp. rej.).

Art. 167.

§ 1. Do zgłoszenia spółki należy dołączyć:

1) umowę spółki[1]);

2) oświadczenie wszystkich członków zarządu, że udziały pieniężne zostały wpłacone i że przejście wkładów nie-

pieniężnych na spółkę z chwilą jej zarejestrowania jest zapewnione[2][3][4];

3) jeżeli pierwsze władze spółki nie zostały już ustanowione w umowie spółki — dowód ich ustanowienia z wyszczególnieniem ich składu osobowego.[5]

§ 2. Jednocześnie ze zgłoszeniem należy złożyć podpisaną przez zarząd listę spólników z podaniem imienia i nazwiska (firmy) oraz ilości i wysokości udziałów każdego z nich.[6]

1) Art. 162.

2) Art. 160 L. 2, 163 § 1.

3) Przez zapewnienie rozumieć należy możność uzyskania przez spółkę przyznanych praw z chwilą, gdy nastąpi zarejestrowanie spółki, o ile więc chodzi o prawa odnośnie nieruchomości należy spisać akt notarjalny (art. 82 § 1 pr. o not.), bo bez tego nie istnieje ważne nadanie prawa.

4) Władzami są zarząd (art. 195 i nast.), rada nadzorcza i komisja rewizyjna (art. 206 i nast.).

5) Dowód ustanowienia dostarcza się przez przedłożenie uchwały spólników, jeżeli spólnicy powołani są do ustanowienia zarządu (art. 195 § 3), rady nadzorczej (art. 208 § 1) lub komisji rewizyjnej (art. 210), a przez przedłożenie innego dokumentu, jeżeli władze spółki ustanawia się w inny sposób.

6) Zarząd ma obowiązek przedkładania sądowi rejestrowemu także zmian w osobach spólników i posiadaniu udziałów (art. 188 § 3).

Art. 168.

Wszelkie zmiany danych, wymienionych w art. 166, powinien zarząd zgłosić celem wpisania do rejestru handlowego.[1][2]

1) Obowiązek zgłoszenia wszelkich zmian wypływa już z art. 17.

2) Do zmian należy w szczególności zmiana umowy spółki, łącznie z podwyższeniem i obniżeniem kapitału zakładowego (art. 254 § 1, 258 § 1, 261 § 1), połączenie spółek (art. 285 § 1), zmiana w osobach spólników i posiadaniu udziałów (art. 188 § 3).

Art. 169.

Do zgłoszenia spółki oraz zmian składu osobowego zarządu należy dołączyć skreślone wobec sądu albo uwierzytelnione notarjalnie wzory podpisów członków zarządu.[1])

[1]) Art. 169 odpowiada co do treści art. 70 § 2, 74 § 2 zdanie 2, 79 § 3, 333.

Art. 170.

Po zarejestrowaniu spółki zarząd[1]) powinien w ciągu dwóch tygodni[2]) złożyć Ministerstwu Przemysłu i Handlu poświadczony przez siebie odpis umowy spółki[3]) oraz wskazać sąd, w którym spółka została zarejestrowana, podając datę i liczbę rejestracji.[4])[5])

[1]) Obowiązek, o którym mowa w art. 170, ciąży na całym zarządzie, nie wystarcza więc działanie tylko niektórych członków, choćby ci po myśli art. 199 § 1 byli uprawnieni do reprezentowania spółki, jeżeli więc zarząd składa się z trzech członków, wszyscy trzej mają złożyć odpis umowy i go poświadczyć, choćby każdy z nich uprawniony był do reprezentowania spółki.

[2]) Termin dwóch tygodni liczyć należy od dnia doręczenia postanowienia o zarejestrowaniu spółki.

[3]) Zarząd ma obowiązek przedłożyć Ministerstwu Przemysłu i Handlu nietylko odpis umowy spółki, lecz także donieść o zmianie, a więc przedłożyć odpis protokółu, stwierdzającego uchwałę o zmianie umowy spółki (art. 254 § 6).

[4]) Członek zarządu, który dopuszcza do tego, że zarząd nie przesyła Ministerstwu Przemysłu i Handlu umowy spółki, i nie wskazuje sądu, w którym spółkę zarejestrowano, podlega grzywnie po myśli art. 305 § 1 L. 3.

[5]) Według § 12 L. 2 Rozp. o dopuszczeniu zagranicznych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością do działalności w Polsce spółka zagraniczna podczas swej działalności w Polsce powinna zawiadomić Ministerstwo Przemysłu i Handlu w terminie 60-dniowym o zmianach umowy spółki i o zmianach pełnomocników, a według § 12 L. 3 składać „uwierzytelnione przez właściwe zagraniczne przedstawicielstwo polskie odpisy wraz z tłumaczeniem polskiem protokółów zgromadzeń", dalej „bilanse i sprawozdania roczne tak z całej działalności spółki, jak i z jej działalności na obszarze Rzeczyposp."; w razie niezastosowania się do tego przepisu można spółce cofnąć dopuszczenie (§14 Rozp.), a niezawiśle od tego sąd rejestrowy może na reprezentantów w Polsce nałożyć grzywnę (art. 305 § 1 L. 3).

Art. 171.

§ 1. Przez zarejestrowanie spółka nabywa osobowość prawną.[1])[2])[3])

§ 2. Osoby, które działały[4]) w imieniu spółki[5]) przed

jej zarejestrowaniem, odpowiadają osobiście i solidarnie.[6])[7])[8])[9])[10])[11])[12])[13])[14])

[1]) Wpis do rejestru spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest konstytutywny, przed wpisem nie istnieje więc spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Umowa spółki stwarza jednak między spólnikami prawa i obowiązki, zaczem nie można przyjąć, by przed zarejestrowaniem jeden spólnik wobec drugiego do niczego nie był zobowiązany; że tak rzecz się przedstawia, to wynika z istoty rzeczy, a ponadto także z tego, że umowa traci moc obowiązującą dopiero wówczas, gdy w ciągu sześciu miesięcy od zawarcia nie zgłoszono jej do zarejestrowania lub gdy zarejestrowania prawomocnie odmówiono (art. 172), przed upływem tego terminu ma więc moc obowiązującą i spólnik może od innego spólnika żądać, by spełnił obowiązek, w umowie przyjęty, o ile ten obowiązek nie zachodzi dopiero od chwili powstania spółki.

[2]) Przepisu art. 171 nie można odnieść do zagranicznych spółek z ogr. odp., które ważnie istnieją zagranicą, bo o tem, czy mają one osobowość prawną, rozstrzyga wyłącznie prawo, obowiązujące w ich siedzibie; udzielenie zezwolenia przez Ministra Przemysłu i Handlu na działalność w Polsce ma charakter administracyjny, nie ma więc mocy konstytutywnej, wskutek czego spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, nawet nie dopuszczona w Polsce albo dopuszczona, ale jeszcze nie wpisana do rejestru handlowego, może skutecznie nabywać prawa i zaciągać zobowiązania oraz występować przed sądami.

[3]) W razie, gdy spółka mimo zawarcia umowy, prawu odpowiadającej, nie została wpisana do rejestru handlowego wskutek tego, że jej w czasie przepisanym nie zgłoszono (art. 172), członkowie zarządu, na których ciąży obowiązek zgłoszenia spółki celem wpisania do rejestru handlowego (art. 165), odpowiadają solidarnie za szkodę (art. 18), jaką spólnicy ponieśli wskutek tego, że spółka nie doszła do skutku, i to nietylko za wydatki, jakie poniesiono z powodu zawarcia umowy, lecz także za utracony zysk.

[4]) Przepis art. 171 § 2 dotyczy tylko umów, zawartych w imieniu spółki, która ma powstać, jeżeli zaś umowy w jej imieniu nie zawarto, osoby działające odpowiadają osobiście na podstawie ogólnych zasad prawnych i odpowiadają w ten sposób także po powstaniu spółki.

[5]) Odpowiedzialność ciąży tylko na tych osobach, które działały imieniem spółki, ale nie na innych, jeżeli więc ustanowiono już zarząd, to nie odpowiadają ci członkowie zarządu, którzy w imieniu spółki nie działali.

[6]) Nie można przyjąć działania w imieniu spółki, gdy akt dotyczy tylko spólników, jak sporządzenie umowy spółki, bo tej umowy nie zawiera się w imieniu spółki, za nią odpowiadają więc

spólnicy osobiście i solidarnie, gdy chodzi o wynagrodzenie notarjusza (art. 79 § 3 pr. o not.), zaś innym osobom, jak adwokatowi, który udzielał porady i sporządził projekt, o ile wyraźnie nie określono solidarności, tylko stosunkowo, i to nie według głów, lecz według wysokości udziałów.

7) Przepis art. 171 § 2 odnosi się tak do przypadku, gdy umowy spółki jeszcze nie spisano, jak i do przypadku, gdy ją już spisano.

8) Z art. 171 § 2 wynika, że osoba, z którą zawarto umowę, może się domagać świadczenia od osób, które imieniem spółki działały, jeżeli to świadczenie stało się wymagalnem oraz płatnem.

9) W ustawie brak przepisu co do tego, czy akt prawny, dokonany przed powstaniem spółki, jest dla niej skuteczny, i czy wiąże ją z chwilą, gdy doszło do jej zarejestrowania. Niewątpliwie spółka nabywa prawa z umowy, jej imieniem zawartej, może więc domagać się jej dopełnienia, bo umowa jest skuteczna pod warunkiem dojścia spółki do skutku i wiąże drugą stronę aż do czasu, kiedy się okaże, czy spółka powstanie. Nie powinno też ulegać wątpliwości, że spółka odpowiada za zobowiązania, zaciągnięte w myśl umowy spółki, a więc, gdy przewidziane jest nabycie pewnych przedmiotów, w szczególności urządzenia biurowego, środków produkcji lub transportowych, surowców lub towarów i t. p., a zwłaszcza jeżeli te przedmioty objęła, bo nie podobna dopuścić do wzbogacenia się kosztem innych osób, a w tym wypadku obojętnem jest, czy w imieniu spółki działały osoby, według umowy uprawnione do działania, czy też nie. Przyjąć jednak należy, że także nieprzewidziany w umowie spółki akt wiąże spółkę, jeżeli w jej imieniu dokonały go osoby, które umowa spółki oznacza jako powołane do reprezentowania spółki albo które na podstawie umowy spółki upoważniono do działania w jej imieniu, co jest możliwe a nawet musi nastąpić przed zarejestrowaniem spółki (art. 167 § 1 § 3); taki akt wiąże jednak spółkę tylko wtedy, gdy dokonany został ze względu na jej działalność i gdy ze względu na nią był potrzebny.

10) Odpowiedzialność osób, działających imieniem spółki, istnieje mimo zgłoszenia spółki do rejestru, zachodzi więc także wtedy, gdy umowa spółki utraciła swoją moc z powodu, że odmówiono zarejestrowania (art. 172).

11) Spółka odpowiada za każde zobowiązanie, jej imieniem przed zarejestrowaniem zaciągnięte, jeżeli zatwierdziła akt, w jej imieniu zdziałany; zatwierdzenie można przyjąć tylko wtedy, gdy go dokonał organ, powołany do reprezentowania spółki, a więc zarząd spółki.

12) W przypadku, gdy umowa, zawarta imieniem spółki przed jej zarejestrowaniem, wiąże spółkę po zarejestrowaniu, ustaje odpowiedzialność osób, które w jej imieniu działały,

gdyż nie podobna przyjąć, że obok spółki odpowiadają także osoby, które za nią działały; druga strona, która zawarła umowę, może spółce wyznaczyć odpowiedni termin do potwierdzenia umowy, która spółki nie wiąże, a w razie gdyby termin upłynął bezskutecznie, staje się wolną (art. 101 § 2 k. z.).

13) Przepisu art. 171 § 2 nie można uważać za bezwzględnie obowiązujący, gdyż nie chodzi o stosunek do spółki, osoby, działające imieniem spółki, mogą się więc z trzecią osobą skutecznie umówić, że osobiście nie mają jej odpowiadać.

14) Art. 171 odpowiada art. 335, odnoszącemu się do spółki akcyjnej.

Art. 172.

Jeżeli umowa spółki nie została zgłoszona do zarejestrowania w ciągu sześciu miesięcy od daty zawarcia[1])[2])[3]) lub jeżeli postanowienie sądu, odmawiające zarejestrowania, stało się prawomocne, umowa traci moc obowiązującą.[4])

1) Na podstawie umowy spółki spólnik może żądać od członków zarządu, aby umowę zgłosili, a jeżeli tylko niektórzy członkowie podpisują zgłoszenie, można od innych żądać przystąpienia do zgłoszenia, jednak wyrok, orzekający obowiązek zgłoszenia, nie zastępuje zgłoszenia, nie można więc na podstawie tegoż wpisać spółki do rejestru handlowego, a po myśli art. 171 § 1 zmusić zarząd do przedłożenia wzoru podpisów.

2) Termin sześciomiesięczny, ustanowiony w art. 172, jest bezwzględnie obowiązujący i dlatego strony nie mogą utrzymać w mocy umowy spółki, która w ciągu sześciu miesięcy nie została zgłoszona do zarejestrowania, bo umowa, której moc obowiązująca zgasła, nie może odżyć; strony mogą jednak już w samej umowie postanowić, że umowa ma je obowiązywać, mimo że w ciągu sześciu miesięcy nie będzie zgłoszona do zarejestrowania, i mogą skutecznie przed upływem sześciu miesięcy od zawarcia aktem notarjalnym uznać umowę, jako obowiązującą po za czas sześciu miesięcy, w obydwu jednak przypadkach należy czas określić, chociaż nie koniecznie kalendarzowo, gdyż niepodobna dopuścić do tego, aby przez czas nieograniczony strony były związane; wniosku, zgłoszonego po upływie sześciu miesięcy, sąd nie może korzystnie załatwić, lecz powinien go oddalić, gdyby jednak mimo to spółkę wpisał, istnieje brak nieusuwalny, uzasadniający wykreślenie spółki z rejestru (art. 173 § 3).

3) Termin sześciomiesięczny odnosi się tylko do zgłoszenia wniosku, a nie do załatwienia przez sąd, wniosek, na czas zgłoszony, można więc załatwić także po upływie sześciu miesięcy.

4) Umowa traci moc obowiązującą nawet przed upływem sześciu miesięcy od zawarcia, jeżeli przed tym terminem posta-

nowienie sądu, odmawiające zarejestrowania, stało się prawomocne.

Art. 173.

§ 1. Jeżeli po zarejestrowaniu spółki stwierdzone zostaną braki, wynikłe z niedopełnienia przepisów prawa[1])[2])[3]), sąd rejestrowy z urzędu[4]) lub na wniosek interesowanych[5])[6]) zawezwie spółkę[7]) do usunięcia braków[8]) i wyznaczy w tym celu odpowiedni termin.[9])[10])

§ 2. Jeżeli spółka nie uczyni zadość wezwaniu, sąd rejestrowy może nakładać grzywny według zasad, wskazanych w art. 17.[11])[12])

§ 3. Jeżeli braki mają istotne znaczenie dla dalszego istnienia spółki[13]) i nie będą usunięte pomimo upływu terminu, wyznaczonego przez sąd rejestrowy, sąd ten może[14]), po zawezwaniu zarządu spółki do złożenia oświadczenia[15]), wydać z urzędu[16]) lub na wniosek interesowanych[17]) postanowienie o rozwiązaniu spółki.[18])[19])

§ 4. Z powodu powyższych braków spółka nie może być rozwiązana, jeżeli od jej zarejestrowania upłynęło pięć lat.[20])[21])[22])[23])

[1]) Jeżeli zachodzą braki, czy to w umowie spółki, czy też w zgłoszeniu, sąd rejestrowy odmówi zarejestrowania, jeżeli jednak sąd przeoczył braki i dokonał zarejestrowania, spółka istnieje, bo w interesie osób trzecich, z któremi spółka weszła w stosunki prawne, nie można dopuścić do tego, aby ją uznano za nieistniejącą; z drugiej strony brak nie może pozostać nieusunięty, i dlatego ustawa stanowi, że sąd powinien wezwać spółkę do usunięcia braków, jakie zachodzą, w ten bowiem sposób można sanować naruszenie przepisów ustawowych lub ich niedopełnienie.

[2]) Braki, wynikłe z niedopełnienia przepisów prawa, zachodzą, gdy umowa spółki nie odpowiada ustawie, bądź to dlatego, że jest z nią sprzeczna, bądź też dlatego, że nie zawiera treści, ustawą przepisanej (art. 162 § 2); brak może też polegać na tem, że nie wniesiono całego kapitału zakładowego (art. 160 L. 2), albo nie ustanowiono władz spółki zgodnie z przepisem prawa (art. 160 L. 3).

[3]) Brak przyjąć należy nietylko wtedy, gdy zachodzi niezastosowanie się do przepisów ustawy, lecz także wówczas, gdy naruszono postanowienie umowy, przez niezastosowanie się do niej narusza się bowiem także prawo.

[4]) Sąd działa z urzędu, gdy spostrzeże brak z okazji swego

urzędowania, albo gdy mu o nim doniesiono, choćby to uczyniła osoba, wcale nie interesowana.

5) Interesowanym jest ten, czyje prawo nieprawidłowość może naruszyć, a więc spólnik, interesowanym nie jest zatem członek władzy spółki, jeżeli nie jest spólnikiem, choćby nawet wskutek braku miał być narażony na odpowiedzialność, bo w razie braku może się od niej uchylić przez złożenie mandatu; interesowanym nie jest wierzyciel spółki, bo w razie rozwiązania spółki i likwidacji otrzymuje zaspokojenie z majątku spółki.

6) Osoba, która jest interesowana, ma prawo do tego, aby na jej wniosek wydano orzeczenie, i o niem ją zawiadomiono, przysługuje jej także środek odwoławczy; natomiast osobie nieinteresowanej nie służy prawo do tego, aby sąd wydał orzeczenie, i nie służy jej środek odwoławczy, a jeżeli sąd na skutek doniesienia wydaje zarządzenie lub orzeczenie, to nie ma o nich zawiadomić donoszącego.

7) Wezwanie należy wystosować do organu, reprezentującego spółkę, to jest do zarządu (art. 198 § 1).

8) Usunięcie braków następuje przez zmianę umowy spółki albo jej uzupełnienie, a w razie, gdy brak dotyczy innych okoliczności, przez uczynienie zadość przepisowi prawa; takim brakiem, nie dotyczącym umowy spółki, jest niedołączenie wzorów podpisów członków zarządu (art. 169).

9) Termin do usunięcia braków jest sądowy i wyznaczenie tegoż jest zawisłe od uznania sądu, przy wyznaczeniu należy jednak uwzględnić, że w pewnych przypadkach usunięcie braku może nastąpić tylko przez powzięcie uchwały przez spólników, należy więc umożliwić powzięcie przez spólników uchwały na odbycie przez nich zgromadzenia (art. 229 § 1).

10) Braki mogą być nieusuwalne, jak np. wówczas, gdy spółki nie można utworzyć z powodu, że chodzi o prowadzenie przedsiębiorstwa bankowego, gdy spółkę utworzyła jedna tylko osoba, i t. p.; w przypadkach takich nie powinno się wyznaczać terminu, lecz spółkę powinno się wykreślić z rejestru. Przepis ustawy odnieść więc należy tylko do braków usuwalnych i tylko w razie, gdy one zachodzą, wyznacza się termin do ich usunięcia.

11) Pomiędzy brakami usuwalnemi należy odróżnić takie, które mają istotne znaczenie (art. 173 § 3), i takie, które nie są istotne; przepis art. 173 § 2 odnosi się nietylko do braków nieistotnych, lecz także do istotnych, sąd może więc grzywnami zmuszać zarząd spółki także do usunięcia braku istotnego.

12) Grzywnę nakłada się na wszystkich członków zarządu, a nietylko na niektórych, chociaż do reprezentowania spółki wystarcza działalność tylko kilku członków.

13) Brak ma istotne znaczenie dla istnienia spółki, gdy naruszono przepis, bezwzględnie obowiązujący, jak np. gdy umowy spółki nie zawarto w formie aktu notarjalnego (art. 162

§ 1), lub gdy ją w tej formie wprawdzie zawarto, ale nie umieszczono w niej postanowień, o których mowa w art. 162 § 2, gdy kapitał zakładowy albo udział nie wynosi minimalnej kwoty, ustawą przepisanej (art. 159 § 2), i t. d.

14) Z tego, że w ustawie mowa jest o tem, że sąd „może" wydać postanowienie o rozwiązaniu spółki, wynika, że sąd nie musi natychmiast po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu przystąpić do postępowania w celu rozwiązania spółki, lecz może dalszemi grzywnami zmuszać zarząd do usunięcia braków, od uznania sądu jest więc zawisłe, czy ma postąpić w jeden, czy też w drugi sposób.

15) Mimo, że usunięcie braku nie nastąpiło w terminie wyznaczonym, sąd nie może natychmiast orzec rozwiązania spółki, lecz wprzód musi wezwać zarząd spółki do oświadczenia się; zarząd może oświadczyć, że brak nie jest istotny, że więc rozwiązanie nie jest dopuszczalne, może też żądać przedłużenia terminu w celu usunięcia braku, a sąd, mimo że wezwał już zarząd do oświadczenia się w przedmiocie rozwiązania spółki, może termin przedłużyć.

16) Sąd może z urzędu wydać postanowienie o rozwiązaniu spółki, chociaż nie wdrożył postępowania z urzędu, lecz na wniosek interesowanego.

17) Wniosek o rozwiązanie może pochodzić od innego interesowanego, a niekoniecznie od tego, który zgłosił wniosek o usunięcie braków.

18) Postępowanie, które wyprzedza rozwiązanie spółki, jest niespornem i prowadzone być powinno po myśli §§ 14 i nast. rozp. Ministra Sprawiedliwości z 1. lipca 1934 r. 59/511/1934 o rejestrze handlowym; w tem postępowaniu jest według § 23 ust. 2 w sprawach o rozwiązanie spółki dopuszczalna skarga kasacyjna nawet wówczas, gdy sąd drugiej instancji zatwierdził postanowienie sądu rejestrowego; a według § 25 może nastąpić zmiana prawomocnego orzeczenia o rozwiązaniu spółki tylko w myśl przepisów o wznowieniu postępowania, nie powinno zaś ulegać wątpliwości, że przepis ten odnosi się do przypadków, o których mowa w art. 173, bo tam, gdzie chodzi o rozwiązanie po przeprowadzeniu procesu, wznowienie jest możliwe już na podstawie przepisów kodeksu post. cyw. Postanowienie sądu rejestrowego, orzekające rozwiązanie spółki, podlega wykonaniu dopiero po uprawomocnieniu się, ale sąd rejestrowy zarządzi natychmiast wpisanie do rejestru handlowego wzmianki o rozwiązaniu (art. 21 Rozp. rej.).

19) Mimo prawomocności orzeczenia sądowego, że spółka ma być rozwiązana, nie przestaje ona istnieć, lecz przechodzi w stan likwidacji, a zatem istnieje jeszcze nadal, jako osoba prawna, i dopiero po ukończeniu likwidacji dochodzi do rozwiązania (art. 264).

20) Mimo, że zachodzi brak i ten spowodował rozwiązanie

spółki, akty, dokonane przez nią w czasie przed rozwiązaniem, są niewątpliwie skuteczne, bo spółka istniała i dlatego mogła nabyć prawa i zaciągać zobowiązania; tembardziej należy to przyjąć, skoro po wydaniu orzeczenia o rozwiązaniu, spółka istnieje nadal aż do ukończenia likwidacji.

21) Sanacja braku zachodzi z upływem pięciu lat od zarejestrowania; termin ten liczyć należy od wydania postanowienia sądu o zarejestrowaniu, a nie od wykonania tego postanowienia.

22) O rozwiązaniu spółki z ogr. odp. por. także art. 263.

23) Art. 173 odpowiada art. 337, który dotyczy spółek akcyjnych.

Art. 174.

Wymagane przez prawo ogłoszenia, pochodzące od spółki, należy umieszczać w Monitorze Polskim. Umowa spółki może przewidzieć ponadto inny sposób ogłaszania.[1)2)3)4)]

1) Umowa spółki może przewidywać ogłoszenie przez plakatowanie, przez wybębnienie, wydzwonienie, przez radjo i tp., może obok Monitora Polskiego oznaczać także inne pisma, w których mają być umieszczane ogłoszenia, skuteczne jest jednak także postanowienie umowy spółki, że ogłoszenie ma się odbyć w pismach, które oznaczy władza spółki; w umowie spółki można przewidzieć pewien sposób ogłoszenia, i postanowić, że odnosi się on tylko do pewnego przedmiotu, a nie do wszystkich, jak zwołanie zgromadzenia spólników albo wezwanie o dokonanie dopłat i t. p.

2) Uchwała spólników może wprawdzie postanowić, że ogłoszenie ma być dokonane w pewien sposób, nie przewidziany ustawą lub umową spółki, ale zaniechanie takiego ogłoszenia jest pozbawione doniosłości.

3) Według § 8 rozp. Rady Ministrów z dnia 28. marca 1934 r. 31/281/1934 o dopuszczeniu zagranicznych spółek z ogr. odp. do działalności w Polsce ogłoszenia, przewidziane rozporządzeniem, umieszcza się w Monitorze Polskim i w piśmie, wskazanem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

4) Art. 174 odpowiada art. 338 zdanie 1 i 2, które dotyczą spółek akcyjnych; jednak krajowej spółce z ogr. odp. nie może Minister Przemysłu i Handlu wskazać obok Monitora Polskiego innego pisma, w którem jej ogłoszenia powinny być umieszczane.

Rozdział II.

Prawa i obowiązki spólników.

Art. 175.

Na udziały lub prawa do zysków w spółce[1)] nie mogą

być wystawiane dokumenty na okaziciela[2]) ani też dokumenty na zlecenie.[3])[4])[5])[6])

[1]) Ustawa identyfikuje udział z prawami do zysków, bo w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie istnieje prawo do zysków, nie przywiązane do udziału, do udziału jest jednak oprócz tego przywiązane prawo do części majątku, pozostałego po likwidacji (art. 275); prawem pomocniczem, mającem na celu ułatwienie spólnikowi stwierdzenie zysku, jest prawo przeglądania księgi udziałów (art. 188 § 2), prawo indywidualnej kontroli (art. 205) i prawo głosu w zgromadzeniu spólników (art. 234 § 1) lub przy powzięciu uchwały w drodze piśmiennej (art. 220), to ostatnie prawo ma na celu spólnikowi zapewnić możność rozstrzygania w sprawach spółki.

[2]) O dokumentach na okaziciela por. art. 225 i nast. k. z.

[3]) Dokumentami na zlecenie są weksel, czek i dowód składowy (art. 654 i nast.).

[4]) Na udziały lub prawa do zysków w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością można wydawać dokumenty, opiewające na nazwisko, jednak także w tym przypadku przy zbyciu lub zastawieniu udziału nie jest potrzebne wręczenie takiego dokumentu, bo tych czynności można skutecznie dokonać pod rygorem nieważności tylko przez spisanie piśmiennego aktu (art. 180), a skuteczność wobec spółki jest zawisła od zawiadomienia jej o przejściu lub zastawie.

[5]) Dokumenty na okaziciela lub na zlecenie, wydane na udziały albo na prawo do zysków, są nieważne, co przyjąć należy na podstawie art. 226 k. z., który wprawdzie mówi o przypadku, gdy zezwolenie władzy jest potrzebne do wydawania dokumentów na okaziciela, ale stosowany być powinien także w przypadku, gdy dokument wydaje się wbrew przepisowi prawa; przeniesienie dokumentu na okaziciela lub na zlecenie nie nadaje więc żadnych praw nabywcy, a indos do niczego nie zobowiązuje.

[6]) Członek zarządu lub likwidator, który dopuszcza do wystawienia przez spółkę dokumentów na okaziciela lub na zlecenie na udziały lub prawa do zysków, podlega karze (art. 304).

Art. 176.

§ 1. Jeżeli wkłady niepieniężne (aporty)[1]) przyjęte były po cenie nadmiernie wygórowanej[2]) w stosunku do rzeczywistej ich wartości w chwili zawarcia umowy spółki[3]), w razie niewypłacalności spółki[4])[5]) przed upływem trzech lat od zarejestrowania spólnik, który wniósł taki wkład[6]), oraz członkowie zarządu, którzy, znając ten stan rzeczy,

zgłosili spółkę do rejestru[7]), obowiązani są solidarnie wyrównać spółce brakującą wartość.[8])[9])[10])

§ 2. Od obowiązku tego spólnik ani członkowie zarządu nie mogą być zwolnieni.[11])

1) Art. 163 § 1.

2) Odpowiedzialność po myśli art. 176 § 1 zachodzi, gdy cena wkładu niepieniężnego jest „nadmiernie wygórowana w stosunku do rzeczywistej wartości w chwili zawarcia umowy spółki", nie wystarcza więc różnica, której nie można nazwać nadmierną; o tem, czy zachodzi różnica nadmierna, rozstrzyga sąd według swego uznania.

3) Rozstrzygająca jest rzeczywista wartość aportu w chwili zawarcia umowy spółki, jeżeli więc przed zawarciem umowy spółki spólnik na mocy innej umowy, jak np. umowy przedwstępnej lub umowy, zawartej z trzecią osobą na rzecz spółki, w przyszłości zawiązać się mającej, zobowiązał się do wniesienia aportu, którego wartość w międzyczasie się obniżyła, to nie będzie się on mógł zasłaniać tem, że w czasie owej umowy wcześniejszej wartość aportu była wyższa, a zatem że cena, przyjęta w umowie spółki, nie była nadmierna, decyduje bowiem jedynie tylko wartość, jaką dany przedmiot posiadał w chwili zawarcia umowy spółki; z drugiej strony nie ma znaczenia prawnego okoliczność, że aport stracił na wartości w czasie pomiędzy zawarciem umowy spółki a jej zarejestrowaniem lub faktycznem wniesieniem aportu, tj. obniżenie się wartości aportu w tym czasokresie nie uzasadnia obowiązku wyrównania brakującej wartości.

4) Przez niewypłacalność rozumieć należy faktyczną niemożność zaspokojenia wierzycieli, a nie koniecznie ogłoszenie upadłości spółki; pod pojęcie niewypłacalności podpada nietylko zwyżka stanu biernego majątku ponad stan czynny, lecz także zaprzestanie wypłat, nie zaś krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności.

5) Obowiązek wyrównania przez spólnika brakującej wartości zachodzi bez względu na to, czy spólnik, który wniósł wkład niepieniężny, działał w złej, czy też w dobrej wierze, bo rozstrzyga moment objektywny, a nie subjektywny; wynika to z tego, że odpowiedzialność w razie rozmyślnego działania lub niedbalstwa zachodziłaby już na podstawie art. 291, jeżeli więc ustawa zawiera osobny przepis, to tylko dlatego, że nakłada na spólnika odpowiedzialność bez względu na winę, wskutek czego roszczenie nie jest odszkodowawczem lecz ustawową odpowiedzialnością za brakującą wartość wkładu.

6) Warunkiem roszczenia z art. 176 § 1, o ile skierowane jest przeciwko spólnikowi, jest, aby wartość rzeczywista nadmiernie odbiegała od przyjętej w umowie spółki, i aby przed upływem trzech lat od zarejestrowania spółki doszło do jej niewy-

płacalności, roszczenie nie jest więc odszkodowawczem i dlatego nie stosuje się do niego przepisów o odszkodowaniu, w szczególności o przedawnieniu (art. 283 § 1 k. z.); można jednak przeciwko spólnikowi, który ponosi winę, wystąpić także na podstawie przepisu art. 291, a zatem żądać wynagrodzenia szkody, a w tym przypadku jest obojętne, czy doszło do niewypłacalności spółki przed upływem trzech lat od jej zarejestrowania, zaś termin przedawnienia liczy się wtedy od dnia, kiedy spółka dowiedziała się o szkodzie (art. 283 § 2 k. z.).

7) Według wyraźnego przepisu ustawy członkowie zarządu odpowiadają tylko wtedy, gdy, znając stan rzeczy, dopuścili do zarejestrowania spółki przez zgłoszenie jej do rejestru, odpowiadają więc tylko za rozmyślne działanie, a nie za niedbalstwo; roszczenie przeciwko członkom zarządu jest więc odszkodowawcze, a przedawnia się w ciągu trzech lat od niewypłacalności.

8) Obowiązek wyrównania brakującej wartości zachodzi bez względu na to, co jest przyczyną niewypłacalności, w szczególności, czy do tego przyczyniło się przyjęcie wkładu w nadmiernie wygórowanej kwocie; obowiązek zachodzi więc, choćby w czasie, gdy wkład wniesiono, spółka posiadała znaczny majątek, a utraciła go tylko wskutek spadku wartości innych przedmiotów, a nie aportów, do niej wniesionych.

9) Wyrównania brakującej wartości może żądać w drodze procesu spółka, a więc zarząd lub syndyk upadłości.

10) Odpowiedzialność za brakującą wartość nie przechodzi na nabywcę udziału, przepisu art. 186 § 1 nie można bowiem stosować, gdyż on dotyczy tylko świadczeń, zalegających ze zbytego udziału, a temi są dopłaty (art. 178).

11) Przepis art. 176 § 1 wprowadzony jest w interesie wierzycieli i dlatego zwolnienie od odpowiedzialności za wyrównanie brakującej wartości, czy to przez zarząd, czy też nawet uchwałą spólników, pozbawione jest doniosłości; ze względu na to, że nie chodzi o roszczenie odszkodowawcze, przepis art. 176 § 2 jest potrzebny mimo przepisu art. 295, który stanowi to samo, ale tyczy się wypadków odszkodowania.

Art. 177.

§ 1. Jeżeli spólnicy mają być obowiązani do powtarzających się świadczeń niepieniężnych[1]), natenczas w umowie spółki[2])[3]) należy oznaczyć rodzaj i rozciągłość świadczeń[4]), tudzież ewentualne odszkodowanie umowne.[5])[6])

§ 2. W tych przypadkach, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, zbycie udziału może nastąpić jedynie za zezwoleniem spółki (art. 181).[7])[8])[9])

§ 3. Wynagrodzenie za takie świadczenia[10])[11]) wypła-

cone będzie przez spółkę nawet wówczas, gdy bilans nie wykaże czystego zysku[12])[13]); wynagrodzenie nie może przewyższać zwykłej ceny, przyjętej w obrocie.[14])

[1]) Art. 177 dotyczy zobowiązania się spólników do świadczeń niepieniężnych, nie jednorazowych, lecz stale powtarzających się, a takiemi świadczeniami mogą być tylko dostarczanie spółce pewnych przedmiotów, mających wartość majątkową, jak surowców, np. cukrowni buraków, garbarni skór surowych, młynowi zboża i t. p.; nie jest zaś zobowiązaniem się do świadczeń powtarzających się obowiązek spełniania pewnych funkcyj w spółce, bądź to w jej władzach, bądź też w charakterze funkcjonarjusza, jak inżyniera, technika, księgowego i t. p., nie jest też zobowiązaniem się do powtarzających się świadczeń niepieniężnych przyjęcie obowiązku zamieszkania w domach spółki, pobierania od niej towarów i t. p.

[2]) Art. 177 odnosi się do obowiązku świadczeń, przywiązanego do udziału, a nie do obowiązku, jaki na spólnika nakłada osobna umowa, zawarta z nim przez spółkę; taka umowa obowiązuje tylko spólnika, który ją zawarł, prawa i obowiązki, z niej wypływające, nie przechodzą więc na nabywcę udziału, podczas gdy rzecz ma się inaczej z prawami i obowiązkami, które umowa spółki nakłada na spólnika, i które są przywiązane do udziału, zaczem obejmuje je też nabywca udziału. Różnica między nałożeniem obowiązku na spólnika już w umowie spółki lub w umowie zmienionej, a między obowiązkiem, jaki spólnik na siebie przyjmuje osobną umową, polega na tem, że w razie, gdyby spólnik nie spełnił obowiązku, przyjętego w umowie spółki, może być wyłączony (art. 280 § 1), bo niespełnienie obowiązku jest ważną przyczyną wyłączenia, niewykonanie zaś umowy odrębnej może tylko uzasadnić odstąpienie od niej, względnie obowiązek odszkodowania (art. 250 i 248 k. z.), ale nie wyłączenie spólnika.

[3]) Art. 164.

[4]) Nieumieszczenie w umowie spółki obowiązku świadczeń, ich rodzaju i rozciągłości powoduje, że obowiązek nie ciąży na spólniku, a tem bardziej nie przechodzi on na nabywcę udziału, pominięcie zaś tylko wzmianki o odszkodowaniu umownem powoduje, że ono nie obowiązuje; umieszczenie obowiązku w osobnym dokumencie ma to znaczenie, że nie jest on przywiązany do udziału, lecz jest pozaudziałowym obowiązkiem spólnika, który nie przechodzi na nabywcę udziału.

[5]) Art. 82 i nast. k. z. i art. 531.

[6]) Obowiązek świadczeń istnieje przez czas trwania spółki, ustaje zaś w chwili, gdy spółka przechodzi w stadjum likwidacji, bo wtedy chodzi tylko o spieniężenie majątku; rozumie się, że umowa spółki może zawierać ograniczenie świadczeń na pewien czas lub też także rozszerzyć je na okres likwidacji.

7) Zbycie udziału, do którego przywiązany jest obowiązek powtarzających się świadczeń niepieniężnych, jest dopuszczalne bez zezwolenia spółki tylko wtedy, gdy umowa spółki wyraźnie tego dopuszcza, w braku zaś takiego postanowienia zbycie jest dopuszczalne tylko za zgodą spółki, rzecz jest więc inaczej unormowana, niż odnośnie innych udziałów, które są zbywalne bez zezwolenia spółki, a za jej zezwoleniem tylko wtedy, gdy umowa wyraźnie to stanowi (art. 181 § 1); gdyby zarząd spółki zezwolenia nie udzielił, spólnik może zwrócić się do sądu rejestrowego o pozwolenie na zbycie, który udzieli go, jeżeli zachodzą ważne powody, jednak spółka może w terminie, przez sąd wyznaczonym, przedstawić innego nabywcę (art. 181 § 3 zdanie 2 i 3), rzecz ma się więc inaczej, niż przy spółce akcyjnej (art. 361 § 2 zdanie 2).

8) Przeniesienie bez zezwolenia spółki lub sądu nie ma skutku wobec spółki, zbywca odpowiada więc dalej za świadczenia, i to choćby nawet nie był już więcej właścicielem przedmiotu, ze względu na który jest zobowiązany do świadczenia, jak nieruchomości, na której produkuje się buraki, i t. p.

9) Przepis art. 177 § 2 nie odnosi się do zastawienia udziału lub do przejścia tegoż na spadkobiercę albo legatarjusza.

10) Z tego, że w ustawie mowa o wynagrodzeniu za powtarzające się świadczenia niepieniężne, wynika, że na spółce ciąży obowiązek pobierania świadczeń, spółka nie może więc zrzec się tych świadczeń i uchylić od obowiązku wynagrodzenia i nie może tego uczynić nawet wtedy, gdyby spólnik nie dopełniał swego obowiązku; umowa spółki może jednak zawierać postanowienie, że w razie gdyby spólnik zobowiązania nie dopełniał, spółka może zrzec się świadczeń na przyszłość.

11) Wynagrodzenie może być oznaczone już w umowie spółki, bądź to cyfrowo, bądź też w inny sposób, jak np. że wypłacać się będzie cenę targową lub giełdową, w każdym jednak razie, gdy wynagrodzenie nie odpowiada każdorazowej zwykłej cenie, przyjętej w obrocie, powinno być obniżone, co nie jest dopuszczalne w przypadku, gdy spółka ze spólnikiem zawiera odrębną umowę co do świadczeń, a nie przywiązuje ich do udziału. Obowiązek świadczeń jest skuteczny, chociaż umowa nie określa wysokości wynagrodzenia, w tym przypadku bowiem należy zapłacić wynagrodzenie według ceny targowej lub giełdowej, a gdy takiej ceny niema w miejscu świadczenia (art. 296 § 2 k. z.), według ceny rynkowej lub giełdowej, która obowiązuje w miejscu, według zwyczaju uważanem za rozstrzygające dla miejsca świadczenia (art. 296 § 3 k. z.), w braku zaś także takiej ceny, należy uiścić wynagrodzenie, przyjęte w obrocie (art. 298 k. z.).

12) Udział nadaje spólnikowi tylko prawo do odpowiedniej części czystego zysku, ale wynagrodzenie za powtarzające się świadczenia niepieniężne należy mu się nawet wówczas, gdyby

bilans roczny wykazał stratę; umowa spółki może skutecznie stanowić, że wynagrodzenie ma być wypłacone tylko z zysku albo wtedy, gdy strata nie przekroczy pewnej kwoty, w takim przypadku bowiem tylko spólnik, któremu przypada wynagrodzenie, będzie pokrzywdzony, nie zaś inni spólnicy, a także wierzyciele spółki nie będą narażeni na szkodę, postanowienie umowne należy więc uważać jako dopuszczalne.

13) Spólnik jest co do wynagrodzenia za świadczenie niepieniężne wierzycielem spółki i dlatego w jej upadłości należy mu je wypłacić tak, jak każdemu innemu wierzycielowi; inaczej ma się rzecz z roszczeniami jego, które mu się należą z tytułu przynależności do spółki, bo te zaspakaja się dopiero po pokryciu wszelkich długów.

14) Wypłacenie wynagrodzenia wyższego od zwykłej ceny, przyjętej w obrocie, uzasadnia roszczenie o zwrot (art. 128 § 1 k. z.), a spólnik, który je otrzymał, nie może się bronić tem, że zarząd wiedział o tem, że do świadczenia nie był zobowiązany (art. 131 L. 3 k. z.), bo przepis ustawy jest bezwzględny i dlatego naruszenie go nie jest dopuszczalne; za wypłatę kwoty wyższej odpowiadają spółce członkowie zarządu lub likwidatorzy, którzy dokonali wypłaty, i to solidarnie (art. 292 i 293).

Art. 178.

§ 1. Umowa spółki może zobowiązać spólników do dopłat[1]) w granicach cyfrowo oznaczonej wysokości w stosunku do udziałów.[2])[3])

§ 2. Dopłaty będą nakładane[4])[5]) i uiszczane[6]) przez spólników równomiernie w stosunku do udziałów.

§ 3. Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, do dopłat tych stosuje się przepisy następujące.

§ 4. Wysokość i terminy dopłat oznaczane będą w miarę potrzeby[7]) uchwałą spólników.[8])[9]) Jeżeli spólnik nie uiści dopłaty w przewidzianym terminie, obowiązany będzie do zapłaty odsetek ustawowych; spółka może ponadto żądać naprawienia dalszej szkody, spowodowanej przez zwłokę.[10])

1) Obowiązek dopłat musi się odnosić do wszystkich spólników, a nie tylko do niektórych, bo dopłata powinna odpowiadać udziałom, a za tem przemawia także brzmienie art. 178 §§ 1 i 2 i 179 § 1, bo w nich mowa jest o spólnikach, a nie o spólniku, ponadto art. 178 § 2 mówi o równomiernym nakładaniu dopłat na spólników; postanowienie o obowiązku dopłat przez niektórych tylko spólników należałoby więc uważać jako bezskuteczne.

2) Umowa spółki może stanowić, że spólnicy mają dopła-

cić kwotę, odpowiadającą połowie udziału, pojedynczemu, podwójnemu, potrójnemu udziałowi i t. p.; postanowienie całkiem ogólnikowe, bliżej nie określające wysokości świadczenia, pozbawione jest mocy.

3) Dopłata nie zwiększa udziału spólnika, a tem samem wskutek dopłat nie podwyższa się kapitał zakładowy chyba, że umowa spółki stanowi co innego; wynika to z art. 255 § 1, w którym mowa o podwyższeniu kapitału zakładowego i możliwości dokonania tego już na podstawie umowy spółki, a brak powołania się na dopłatę, co jest dowodem, że dopłata i podwyższenie kapitału zakładowego są odrębnemi instytucjami prawnemi. Z tego powodu zwrot dopłat nie jest obniżeniem kapitału zakładowego (art. 260).

4) Jeżeli umowa spółki nie przewiduje dopłaty, uchwała spólników, która ją postanawia, może zapaść tylko za zgodą wszystkich spólników, bo zwiększa ich świadczenia (art. 237 § 3).

5) Nakładać dopłaty, przewidziane w umowie, można tylko uchwałą spólników (art. 178 § 3 zdanie 1), o ile umowa spółki nie stanowi, że może to uczynić zarząd lub też inny organ spółki.

6) Umowa spółki może zawierać dokładne postanowienia, kiedy można żądać dopłat i w jakiej wysokości, czy można ich żądać jednorazowo, czy też kilka razy, kiedy zapłata ma nastąpić, jakie skutki pociąga za sobą nieuiszczenie dopłaty i t. d.

7) Umowa spółki może także stanowić tylko maksymalną granicę dopłat, a w tej granicy w miarę potrzeby można oznaczyć dopłatę; można ją więc też kilka razy po sobie oznaczać, o ile tylko nie nastąpiło wyczerpanie kwoty maksymalnej, w umowie spółki oznaczonej.

8) Dopłatę, w umowie spółki przewidzianą, można uchwalić bezwzględną większością głosów oddanych (art. 236), nie potrzeba więc kwalifikowanej większości.

9) W toku likwidacji nie można żądać dopłaty bez zgody wszystkich spólników (art. 265 § 5).

10) To, co stanowi art. 178 § 4 zdanie 2, wypływa już z art. 248 §§ 1 i 3 k. z.

Art. 179.

§ 1. Dopłaty mogą być zwracane spólnikom[1])[2]), jeżeli nie są potrzebne na pokrycie strat bilansowych w kapitale zakładowym.[3])

§ 2. Zwrot dopłat może nastąpić dopiero po upływie trzech miesięcy od ogłoszenia o zamierzonym zwrocie w pismach, przeznaczonych do ogłoszeń spółki.[4])

§ 3. Zwrot ma być dokonany równomiernie wszystkim spólnikom.[5])[6])[7])[8])

§ 4. W braku odmiennych postanowień umowy spółki zwrócone dopłaty nie wchodzą w rachubę przy żądaniu nowych dopłat.[9])

[1]) Zwrot dopłat może nastąpić tylko na podstawie uchwały spólników (art. 221 L. 5), spólnicy nie mogą więc uchwalić, że o zwrocie dopłat rozstrzygać ma zarząd albo rada nadzorcza, co więcej, w umowie nie można przekazywać zarządowi lub radzie nadzorczej powzięcia uchwały co do zwrotu dopłat, uchwałą spólników można jednak postanowić zwrot dopłat w zasadzie, a uchwałę co do wysokości i czasu pozostawić innemu organowi.

[2]) Uchwała co do zwrotu dopłat może zapaść na zgromadzeniu spólników zwykłą większością (art. 236), jeżeli jednak zwrot dopłat ma nastąpić po zmniejszeniu kapitału zakładowego, potrzebna jest większość dwóch trzecich oddanych głosów (art. 237 § 1).

[3]) Z art. 179 § 1 wynika, że zwrot dopłat nie jest dopuszczalny, jeżeliby wskutek tego kapitał zakładowy zeszedł poniżej granicy, ustanowionej w umowie spółki; po uchwaleniu obniżenia kapitału zakładowego można jednak zwrócić dopłaty, byle kapitał zakładowy nie wynosił mniej, niż dziesięć tysięcy złotych (art. 159 § 2).

[4]) Przy zwrocie dopłat należy postąpić tak, jak przy obniżeniu kapitału zakładowego (art. 260 § 1) tylko wtedy, gdy wskutek tego kapitał zakładowy ma być obniżony, nie jest zaś potrzebne zastosowanie się do przepisów o obniżeniu kapitału zakładowego, gdy ten kapitał mimo zwrotu dopłat będzie zachowany.

[5]) Art. 174.

[6]) Zwrot ma nastąpić równomiernie wszystkim spólnikom, bo tylko wszyscy mogą być zobowiązani do dopłat; odmienne postanowienie umowy spółki byłoby pozbawione mocy prawnej.

[7]) W umowie spółki można od dopłat przyznać odsetki, bo przepis art. 190 odnosi się do udziałów, więc tylko od tych nie wolno pobierać odsetek.

[8]) Spólnik, który bezprawnie otrzymał z powrotem dopłatę, obowiązany jest do zwrotu kwoty otrzymanej, a członkowie władz spółki, którzy ponoszą odpowiedzialność za tę wypłatę, odpowiadają za zwrot solidarnie z odbiorcą (art. 292 i 293).

[9]) Art. 179 § 4 ma to znaczenie, że spólnicy mają obowiązek uiszczenia ponownych dopłat, chociaż je poprzód już uskutecznili, jeżeli te dopłaty im zwrócono, bo w tym przypadku rzecz należy tak traktować, jak gdyby dopłata nie nastąpiła.

Art. 180.

Zbycie udziału w całości lub w części[1]) oraz zastawie-

nie udziału[2]) wymaga formy piśmiennej pod rygorem nieważności.[3])[4])[5])[6])

[1]) Udział można zbyć w części tylko wtedy, gdy spólnik może mieć tylko jeden udział, a umowa spółki zbycia części dopuszcza (art. 182 § 1); udziały w spółce, której spólnik może mieć większą ilość udziałów, są niepodzielne (art. 159 § 1 zdanie 3).

[2]) Tak w art. 180, jak i w art. 187, odróżnia się zbycie udziału lub jego części od zastawienia udziału, a w art. 182 § 1 mowa jest o dopuszczalności zbycia części udziału, z czego wynika, że zastawienie udziału w części jest niedopuszczalne; zastawienie części udziału jest niedopuszczalne, chociażby zbycie części było możliwe i w drodze egzekucji mogłaby inna osoba część udziału nabyć. Możliwem jest jednak, że tylko część udziału będzie zastawiona, a zajdzie to, gdy spólnik udział swój oddał w zastaw, a następnie zbył go innemu spólnikowi, którego udział wskutek tego się powiększył, gdyż brak przepisu, że w tym przypadku zastaw rozciąga się także na nabyty udział, który staje się częścią obecnie jednolitego udziału.

[3]) Do zbycia lub zastawienia udziału nie potrzeba aktu notarjalnego i dokument zbycia lub zastawienia nie musi być zaopatrzony podpisem uwierzytelnionym; na dokumencie wystarcza podpis zbywcy lub zastawcy, bo ustawa wymaga formy piśmiennej tylko dla aktu zbycia lub zastawienia, a nie dla aktu nabycia, i dlatego ten może się odbyć także ustnie.

[4]) Wobec spółki zbycie lub zastaw zyskują moc dopiero od chwili, gdy spółka otrzyma o tem zawiadomienie od jednego z interesowanych (art. 187).

[5]) Umowa przedwstępna co do zbycia lub zastawienia udziału powinna być nietylko pismem stwierdzona (art. 62 § 2 k. z.), lecz także w formie piśmiennej zawarta (art. 62 § 3 k. z.), gdyby więc tej formy nie zachowano, umowa przedwstępna jest nieważna (art. 109 § 1 k. z.), nie można więc przyjąć, że jest ważna, ale tylko dowód ze świadków bez zgody stron niedopuszczalny (art. 110 k. z.).

[6]) Ustawa nie uwzględnia ustanowienia na udziale użytkowania, przyjąć jednak należy, że jak do zbycia, tak też do ustanowienia użytkowania potrzebna jest forma piśmienna pod rygorem nieważności (arg. art. 39 § 1), a to tem bardziej, że ustanowienie użytkowania idzie dalej, niż zastawienie.

Art. 181.

§ 1. Zbycie lub zastawienie udziału może umowa spółki uzależnić od zezwolenia spółki[1]) albo w inny sposób ograniczyć.[2])

§ 2. Jeżeli zbycie uzależnione jest od zezwolenia spółki,

należy stosować, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, przepisy poniższe.[3])[4])

§ 3. Zezwolenie powinno być udzielone na piśmie.[5])[6]) Zezwolenia udziela zarząd.[7]) Gdyby zezwolenia odmówiono, sąd rejestrowy może pozwolić na zbycie[8]), jeżeli zachodzą ważne powody.[9])[10]) W tym przypadku spółka może w terminie, przez sąd wyznaczonym, przedstawić innego nabywcę.[11])[12])[13])[14]) W braku porozumienia cenę nabycia oznaczy sąd rejestrowy na wniosek spólnika lub spółki[15]), po przesłuchaniu w razie potrzeby[16]) jednego lub kilku biegłych.[17])[18])[19]) Jeżeli wskazana przez spółkę osoba nie uiści ceny nabycia w wyznaczonym przez sąd terminie, spólnik może rozporządzać swobodnie swym udziałem, chyba że nie przyjął ofiarowanej zapłaty.[20])

1) Udział, z wyjątkiem przypadku wymienionego w art. 177 § 2, jest w zasadzie zbywalny i może być zastawiony, a tylko wtedy nie ma tej właściwości, gdy umowa spółki wyraźnie stanowi, że zbycie lub zastawienie może nastąpić tylko za zezwoleniem spółki. Uzależnienie zbycia od zezwolenia spółki lub też ograniczenie w inny sposób może być umieszczone nietylko w umowie spółki, lecz może być także postanowione w uchwale, zmieniającej umowę spółki (art. 237 § 1) i taką uchwałą można również uchylić uzależnienie zbycia lub zastawienia udziału od zezwolenia spółki albo ograniczenie, zawarte w umowie spółki; uchwała, ograniczająca lub wykluczająca zbycie, wymaga zgody spólnika, którego dotyczy (art. 237 § 3).

2) Ograniczenie może polegać na tem, że przed upływem pewnego czasu nie można udziałów zbyć lub zastawić, albo że zbycie jest dopuszczalne tylko na rzecz innego spólnika, na rzecz osoby pewnego zawodu, pewnej narodowości lub wyznania i t. p.; postanowienie umowy spółki, że zbycie lub zastawienie udziału jest wogóle niedopuszczalne, pozbawione jest mocy prawnej, choćby nawet było wyrażone w dokumencie imiennym, jaki spółka wydała i jaki w myśl umowy spółki powinien istnieć (art. 169 k. z.), bo ustawa stanowi w art. 181 § 1, że dopuszczalne jest tylko uzależnienie zbycia lub zastawienia od zezwolenia spółki albo ograniczenie w inny sposób, z czego wynika, że bezskuteczny jest zakaz zbycia lub zastawienia za zezwoleniem spółki lub nie określone bliżej ograniczenie.

3) Uzależnienie zbycia lub zastawienia od zezwolenia spółki albo ograniczenie w inny sposób nie musi być jednakowe odnośnie każdego udziału, lecz możliwem jest rozmaite unormowanie co do każdego udziału zosobna, a możliwem jest także tylko co do pewnych udziałów tak, że co do innych dowolne zbycie lub zastawienie jest dopuszczalne.

4) Przepis art. 181 § 3 odnosi się do zbycia, a nie do zastawienia lub do ustanowienia na udziale użytkowania, bo w art. 181 § 2 mowa tylko o zbyciu; jest to zresztą niewątpliwe, gdyż od spółki nie można żądać, aby przedstawiła wierzyciela, któryby udzielił kredytu na zastaw udziału, lub któryby nabył użytkowanie.

5) Zezwolenie jest skuteczne nie z chwilą udzielenia, lecz dopiero z chwilą zawiadomienia o niem, czy to zbywcy, czy też nabywcy, względnie zastawcy lub zastawnika.

6) Brak pisemnego zezwolenia nie czyni zbycia lub zastawienia nieważnem, lecz tylko dowód ze świadków na fakt udzielenia zezwolenia nie jest dopuszczalny (art. 110 k. z.), jeżeli zaś zbycie lub nabycie uzna się za czynność handlową, to i ten dowód może być dopuszczony (art. 528 § 1); nie można jednak kwestjonować zezwolenia, jeżeli mimo braku formy piśmiennej zarząd wpisał nabywcę do księgi udziałów (art. 188 § 1).

7) Umowa spółki może stanowić, że zezwolenie ma być udzielone przez radę nadzorczą lub przez nią oraz zarząd, albo uchwałą spólników lub też przez zgromadzenie spólników.

8) Wykluczenie w umowie spółki ingerencji sądu rejestrowego uważać należy jako pozbawione mocy tak co do dopuszczalności zezwolenia na zbycie, jak i co do oznaczenia ceny zbycia, bo przepis ustawy ma na celu umożliwienie spólnikowi zbycia udziału, a tego prawa nie można go pozbawić.

9) Ważnym powodem jest niemożność dopłaty ze strony spólnika (art. 178), złe stosunki majątkowe, które spólnik może sanować tylko przez zbycie udziału, jego choroba w przypadku, gdy zajmuje się prowadzeniem przedsiębiorstwa, nieporozumienia z innymi spólnikami i t. p.

10) Wniosek o zezwolenie na zbycie udziału powinien zgłosić spólnik i we wniosku powinien wymienić nabywcę, jeżeli bowiem spółka ma prawo przedstawić innego nabywcę, to musi znać imię i nazwisko osoby, której spólnik chce zbyć udział, a na ten wniosek sąd rejestrowy ma wydać postanowienie, którem zezwala na zbycie lub zezwolenia odmawia; przed wydaniem postanowienia sąd według swego uznania może wysłuchać zarząd spółki, postępowanie jest bowiem niesporne, a w tem postępowaniu wysłuchanie jest dopuszczalne, chociaż nie konieczne.

11) Z przepisu art. 181 § 3 zdanie 4 wynika, że sąd rejestrowy, udzielając zezwolenia na zbycie udziału, powinien równocześnie wyznaczyć termin do przedstawienia przez spółkę nabywcy; sąd może odmówić zezwolenia tylko z powodów objektywnych, a nie ze względu na osobę, której spólnik chce zbyć udział, bo tylko spółka może się sprzeciwić, by tej osobie zbyto udział, a wtedy ma przedstawić innego nabywcę.

21) Postanowienie, zawierające zezwolenie na zbycie, do-

ręczyć należy tylko spólnikowi i spółce, a nie osobie, która chce nabyć udział.

13) Spółka nie może ograniczyć się do sprzeciwienia się zbyciu tej osobie, którą spólnik wymienił, lecz równocześnie musi przedstawić inną osobę, a to nie sądowi rejestrowemu, lecz spólnikowi.

14) Z chwilą wydania postanowienia, zawierającego zezwolenie na zbycie, ustaje ingerencja sądu rejestrowego, bo co do ceny mają się porozumieć spólnik i spółka, a nie spólnik i osoba, wskazana przez spółkę.

15) Oznaczenie ceny nabycia następuje na wniosek spólnika lub spółki, a nie osoby, którą spółka wskazuje, ta osoba nie jest więc uczestnikiem postępowania niespornego i nie ma prawa do założenia środka odwoławczego; przed oznaczeniem ceny nabycia sąd może wysłuchać spólnika lub spółkę, albo tak spółkę, jak i spólnika.

16) Słowa „w razie potrzeby" oznaczają, że od uznania sądu jest zawisłe, czy ma biegłych przesłuchać.

17) Biegłych może sąd rejestrowy wyznaczyć po wysłuchaniu interesowanych, ale może to i bez wysłuchania uczynić, chociaż według § 10 Rozp. rej. w postępowaniu w sądzie rejestrowym, do którego należy także zaliczyć postępowanie, przewidziane w art. 181 § 3, stosuje się posiłkowo kodeks postępowania cywilnego, a według art. 304 § 1 tegoż kodeksu wzywa się biegłych „po wysłuchaniu stron co do liczby biegłych i ich wyboru"; w postępowaniu niespornem bowiem przepisy k. p. c. ma się stosować nie ściśle, lecz odpowiednio, ze względu na to więc zachowanie wszelkich formalności nie jest konieczne, gdyż to przewlekałoby zbytnio postępowanie, a tem bardziej przyjąć to wypada, skoro sąd nie musi biegłych przesłuchać, lecz może to uczynić według swego uznania.

18) W postanowieniu, którem sąd oznacza cenę nabycia, powinien równocześnie wyznaczyć termin do jej uiszczenia; wynika to z art. 181 § 3 zdanie 6.

19) Tak od postanowienia, którem udzielono zezwolenia na zbycie, jak i od postanowienia, którem oznaczono cenę nabycia, dopuszczalny jest środek odwoławczy.

20) W ustawie mowa jest o odmówieniu przyjęcia zapłaty, ale główny nacisk położyć należy nie na tę okoliczność, lecz na podpisanie dokumentu, bo spólnik nie ma prawa domagać się uprzedniej zapłaty, lecz zapłata ceny ma nastąpić równocześnie z podpisaniem dokumentu zbycia (art. 180), jeżeliby więc spólnik podpisania odmówił, nie może rozporządzać swoim udziałem.

Art. 182.

§ 1. Jeżeli według umowy spółki spólnik może mieć

jeden tylko udział, umowa spółki może dopuścić zbycie części udziału.[1])[2])

§ 2. Do zbycia części udziału stosuje się przepisy artykułu poprzedzającego.[3])[4])

§ 3. Skutkiem podziału nie mogą powstać udziały niższe od pięciuset złotych.[5])[6])

[1]) Jeżeli według umowy spółki spólnik może mieć więcej udziałów, każdy udział jest niepodzielny nawet wtedy, gdy spólnik ma tylko jeden udział (art. 159 § 1 zdanie 2); zbycie części udziału za zgodą spółki jest więc dopuszczalne tylko wtedy, gdy umowa spółki stanowi, że spólnik może mieć tylko jeden udział, i gdy spólnik tylko wskutek tego nie ma więcej udziałów.

[2]) Udział można zbyć w części tylko wtedy, gdy umowa spółki wyraźnie dopuszcza zbycia części tegoż; w braku innego postanowienia w umowie spółki zbycie części udziału nie jest dopuszczalne nawet za zgodą spółki.

[3]) Z art. 182 § 2 wynika, że umowa spółki może zbycie udziału uzależnić od zezwolenia spółki, a jeżeli takie postanowienie mieści się w umowie spółki, wchodzi w zastosowanie przepis art. 181 § 3.

[4]) Nabywca części udziału odpowiada wobec spółki solidarnie ze zbywcą za świadczenia, zalegające ze zbytego udziału, a więc nietylko w stosunkowej części, odpowiadającej nabytej części, przyjąć to należy na podstawie art. 186 § 1, chociaż w tym przepisie mowa jest o zaległości ze zbytej części.

[5]) Art. 159 § 2 zdanie 2.

[6]) Zasada, że wysokość udziału nie może być niższa od pięciuset złotych, jest ogólna i znajduje wyraz także w art. 183 § 3 zdanie 2, 257, 259 § 2.

Art. 183.

§ 1. Umowa spółki może ograniczyć[1]) lub wyłączyć[2]) wstąpienie do spółki spadkobierców na miejsce zmarłego spólnika.[3])[4]) W tym przypadku powinna określać warunki spłaty spadkobierców[5]), nie wstępujących do spółki, pod rygorem bezskuteczności[6]) ograniczenia lub wyłączenia.[7])[8])[9])[10])

§ 2. Jeżeli zmarły spólnik posiadał większą ilość udziałów, umowa może wyłączyć podział tych udziałów między spadkobierców lub w określony sposób ograniczyć.[11])

§ 3. Jeżeli według umowy spółki spólnik mógł posiadać tylko jeden udział[12]), udział ten może być podzielony między spadkobierców, chyba że umowa spółki wyłącza podział tego udziału między spadkobierców lub ogranicza w określo-

ny sposób. Skutkiem podziału nie mogą powstać udziały niższe od pięciuset złotych.[13])[14])

[1]) Ograniczenie wstąpienia spadkobierców zachodzi, jeżeli według umowy spółki w miejsce zmarłego spólnika może wstąpić tylko dziedzic ustawowy, a nie testamentowy, jeżeli wykluczone są pewne osoby, określone bądź to dokładnie, bądź też w inny sposób, jak np. że nie mogą wstąpić w miejsce zmarłego osoby, które oddają się konkurencyjnemu przedsiębiorstwu lub które nie oddają się handlowi, przemysłowi i t. p., dalej jeżeli zbycie lub zastawienie udziału przez spadkobierców jest wykluczone.

[2]) Wyłączenie spadkobierców zachodzi, jeżeli umowa spółki wyraźnie stanowi, że spadkobiercy nie mogą wstąpić w miejsce zmarłego spólnika, co jednak spólnika nie pozbawia prawa zbycia swego udziału za życia; takie wyłączenie spadkobierców nie nadaje jednak innym spólnikom prawa do zatrzymania udziału bez odpłaty (art. 183 § 1 zdanie 2).

[3]) Spadkobierca wstępuje do spółki na mocy swego prawa spadkowego i nie zeznaje żadnego aktu przystąpienia; ale zarząd powinien wpisać spadkobiercę do księgi udziałów (art. 188 § 1).

[4]) Przepis art. 183 wchodzi w zastosowanie także wtedy, gdy udział przypada legatarjuszowi.

[5]) Spłata spadkobierców może nastąpić tylko przez nabycie udziałów, czy to przez innych spólników, czy też przez osobę trzecią, wskazaną przez spółkę, czy wreszcie przez obniżenie kapitału zakładowego (art. 260 § 1), w tym jednak przypadku kapitał zakładowy nie może być mniejszy, niż dziesięć tysięcy złotych.

[6]) Jeżeli umowa spółki nie zawiera warunków spłaty, umieszczenie w niej ograniczenia lub wyłączenia wstąpienia spadbierców jest bezskuteczne, zaczem spadkobierca wstępuje w miejsce zmarłego, a ograniczenie uważać należy za niedołożone.

[7]) W umowie spółki konieczne jest postanowienie o warunkach spłaty także w przypadku, gdy się tylko ogranicza, a nie zarazem wyłącza wstąpienie spadkobierców; a wynika to ze słów „pod rygorem bezskuteczności ograniczenia lub wyłączenia"; postanowienie umowy o spłacie wchodzi w zastosowanie tylko wtedy, gdy spadkobiercą ustawowym lub testamentowym jest osoba, wyłączona od wstąpienia do spółki; spłata nie ma zaś nastąpić, jeżeli według ustawy lub rozporządzenia ostatniej woli zmarełgo spólnika spadkobiercą jest osoba, niewyłączona w umowie spółki, bo w tym przypadku brak wszelkiej racji dla spłaty udziału, jeżeli więc postanowiono w umowie, że tylko żona i najstarszy syn nie mogą objąć udziału, a tym na podstawie testamentu nie przypada spadek, to inni spadkobiercy

mają prawo do udziału i spółka nie może też dokonać spłaty, przewidzianej w umowie spółki.

8) Osoba, w umowie spółki wyłączona od wstąpienia do spółki, nie ma prawa do spłaty, jeżeli inna na podstawie rozporządzenia ostatniej woli udział objęła; nie podobna bowiem przyjąć spłaty tam, gdzie udział przechodzi na osobę, wskazaną przez zmarłego spólnika; wobec tego słowa art. 183 § 1, w których mowa o spłacie „spadkobierców, nie wstępujących do spółki", odnoszą się tylko do przypadku, gdy z powodu wyłączenia żaden spadkobierca nie może objąć udziału, albo udział ma przypaść spadkobiercy, którego umową wyłączono.

9) Umieszczone w umowie spółki ograniczenie lub wyłączenie wstąpienia spadkobierców w miejsce zmarłego spólnika jest skuteczne nietylko na rzecz spólnika, lecz także na rzecz spadkobierców, może się więc na nie powołać tak spółka, jak i spadkobiercy, zaczem spółce nie przysługuje prawo pozostawienia wyłączonego spadkobiercy w spółce i odmówienia mu spłaty.

10) Ustawa nie zawiera postanowienia, jak ma się rzecz, gdy spłata spadkobierców jest w umowie przewidziana, ale nie zostaje dokonana; w tym przypadku ograniczenie lub wyłączenie staje się bezskuteczne, nie można zaś przyjąć, że spadkobiercy mogą przeciwko spółce wystąpić z żądaniem spłaty, gdyż w tym przypadku mogłoby dojść do nabycia przez spółkę własnych udziałów, a to jest niedopuszczalne (art. 194 § 1 zdanie 1), a tylko wtedy można w umowie spółki zastrzec, że spadkobiercy mogą żądać od spółki spłaty, jeżeli udział ma być umorzony (art. 193 i 194 § 1 zdanie 2).

11) W umowie można zastrzec, że spadkobiercy pozostać mają spółwłaścicielami wszystkich udziałów (art. 184 § 1), można też postanowić, że dopuszczalny jest tylko równy podział udziałów i t. p.

12) Przepis art. 183 § 3 nie odnosi się do przypadku, gdy według umowy spółki spadkodawca mógł mieć większą ilość udziałów, ale posiadał tylko jeden, bo taki udział jest niepodzielny (art. 159 § 1 zdanie 3).

13) Zasada, przyjęta w art. 183 § 3, jest inna, niż w art. 182 § 1, bo według tego ostatniego przepisu podział jednego udziału jest niedopuszczalny, jeżeli umowa spółki nie stanowi co innego, zaś według pierwszego przepisu podział między spadkobierców jest dopuszczalny, a wykluczony tylko wtedy, gdy umowa spółki co innego stanowi; przepis art. 182 § 1 odnosi się więc do przeniesienia za życia spólnika, zaś art. 183 § 3 do przeniesienia na przypadek śmierci.

14) Art. 159 § 2 zdanie 2.

Art. 184.

§ 1. Spółwłaściciele udziału lub udziałów[1]) wykonywają swoje prawa w spółce przez wspólnego przedstawiciela[2])[3]); za świadczenia, związane z udziałem, odpowiadają solidarnie.[4])

§ 2. Jeżeli spółwłaściciele nie wskazali wspólnego przedstawiciela, oświadczenia spółki mogą być ważnie dokonywane wobec któregokolwiek z nich.[5])[6])

[1]) Spółwłasność udziału lub udziałów może powstać nietylko wskutek spadkobrania (art. 183 §§ 2 i 3), ale także przez nabycie udziału przez kilka osób, czy to w drodze dobrowolnej, czy też w drodze egzekucji; spółwłasności kilku udziałów nie można znieść przez podział udziału, jeżeli umowa spółki wyraźnie to wyłącza (art. 183 § 2).

[2]) Przedstawiciela należy ustanowić na piśmie pod rygorem nieważności, co wynika z art. 234 § 2.

[3]) Przedstawiciel głosuje imieniem spółwłaścicieli, gdyby więc spółwłaściciele nie ustanowili wspólnego przedstawiciela, nie mogą wykonywać prawa głosowania.

[4]) Spółwłaściciele udziału lub udziałów odpowiadają solidarnie za dopłaty, w umowie spółki przewidziane (art. 178 § 1), i za powtarzające się świadczenia niepieniężne (art. 177 § 1).

[5]) W przypadku, gdy kilku spółwłaścicieli nie wskazało wspólnego przedstawiciela, uważa się według ustawy każdego z nich za przedstawiciela innych spółwłaścicieli, o ile chodzi o oświadczenia spółki, dokonywane wobec spółwłaścicieli.

[6]) Art. 184 odpowiada art. 344 §§ 2 i 3, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 185.

§ 1. Jeżeli w drodze egzekucji[1])[2]) ma nastąpić sprzedaż udziału[3]), którego zbycie umowa spółki uzależnia od zezwolenia spółki lub w inny sposób ogranicza[4]), spółka ma prawo przedstawić osobę[5]), która nabędzie udział za cenę, jaką określi sąd rejestrowy[6]) po przesłuchaniu w razie potrzeby jednego lub kilku biegłych.[7])

§ 2. W tym przypadku spółka powinna w ciągu dwóch tygodni po zawiadomieniu jej przez sąd o zarządzeniu sprzedaży[8]) zgłosić wniosek o przeprowadzenie oszacowania w tym trybie.[9])[10])

§ 3. Jeżeli spółka w powyższym terminie z wnioskiem takim nie wystąpi albo jeżeli w ciągu dwóch tygodni od za-

wiadomienia spółki o ustaleniu ceny nabycia osoba, wskazana przez spółkę, nie złoży komornikowi ustalonej ceny[11]), udziały będą sprzedane trybem, przewidzianym w przepisach egzekucyjnych.[12])

[1]) Udział należy do innych praw majątkowych poza wierzytelnością pieniężną (art. 629 § 1 k. p. c.), zajęcie odbywa się więc według art. 631 § 1 k. p. c.

[2]) Wierzyciel, który uzyskał zajęcie udziału, co do którego brak ograniczenia w umowie spółki, może wykonać prawa spólnika po myśli art. 637 § 1 k. p. c., a więc może żądać wydania zysku i kwoty likwidacyjnej, sąd może jednak także zarządzić sprzedaż udziału po myśli art. 652 § 1 k. p. c., nie może jednak tego uczynić, gdyby sprzedaż naraziła dłużnika na szkodę; wierzyciel nie może wykonywać innych praw dłużnika, a zatem nie może wykonywać kontroli (art. 205), nie może głosować na zgromadzeniu spólników (art. 234 § 1), nie może żądać wyłączenia innego spólnika (art. 280 i nast.) i t. d.

[3]) Sprzedaż udziału, co do którego w umowie spółki niema ograniczenia zbycia, zarządza sąd na wniosek wierzyciela po wysłuchaniu dłużnika (art. 652 § 1 k. p. c.) i o tem postanowieniu powinien zawiadomić nietylko wierzyciela i dłużnika, lecz także spółkę ze względu na przepis art. 185 § 2; sprzedaż przeprowadza komornik a ceny, za którą można ją uskutecznić, w tym przypadku nie oznacza sąd, lecz oszacowanie ma być dokonane przez komornika (art. 652 § 2, 588 §§ 1 i 3 i 589 §§ 1 i 2 k. p. c.

[4]) Spółkę zawiadamia się o zajęciu udziału tak wtedy, gdy udział może być sprzedany bez jej zezwolenia, jak i wtedy, gdy zbycie jest uzależnione od zezwolenia spółki lub w inny sposób ograniczone.

[5]) Przedstawienie osoby, która udział ma nabyć, nie ma być uskutecznione we wniosku spółki o przeprowadzenie oszacowania, lecz dopiero po przeprowadzeniu oszacowania należy ją wskazać komornikowi, który przeprowadza sprzedaż; spółka nie może przed upływem dwóch tygodni od zawiadomienia wskazać komornikowi innej osoby w miejsce tej, którą poprzód wymieniła, gdyż ta nabyła już prawo do udziału wskutek wymienienia przez spółkę, a nie dopiero po złożeniu ustalonej ceny, a tylko wtedy może spółka inną osobę wymienić, gdy poprzód wymieniona oświadcza, że ceny nie złoży, w każdym przypadku jednak nie może to nastąpić po upływie dwóch tygodni od zawiadomienia o ustaleniu ceny nabycia.

[6]) Oszacowania w celu ustalenia ceny po myśli art. 185 § 1 nie dokonuje sąd, który zarządza sprzedaż, a więc sąd grodzki, w obrębie którego prowadzi się egzekucję, lecz sąd rejestrowy, a więc sąd okręgowy względnie grodzki (art. LVII. przep. wpr. k. h.), w obrębie którego spółka ma swoją siedzibę.

7) Od uznania sądu rejestrowego jest zawisłe, czy należy przesłuchać biegłych na wartość udziału.

8) Wniosek o przeprowadzenie oszacowania udziału, zgłoszony po upływie dwóch tygodni od zawiadomienia spółki o zarządzeniu sprzedaży, należy odrzucić, wskutek czego dla braku ceny nabycia, nie jest dopuszczalne przedstawienie osoby, któraby udział nabyła (art. 185 § 3).

9) Przy oszacowaniu udziału uwzględnić należy świadczenia, z któremi spólnik zalega (art. 177, 178, 192).

10) Sąd rejestrowy nie musi wysłuchać wierzyciela i spólnika przed zarządzeniem oszacowania, może to jednak uczynić; o ustaleniu ceny powinien zawiadomić spółkę, wierzyciela i dłużnika, a ci mogą postanowienie zaskarżyć, nie potrzeba zaś zawiadamiać osoby, która udział ma nabyć, ta nie jest bowiem bezpośrednio interesowana w postępowaniu niespornem, którego celem jest ustalenie ceny.

11) Ani przy nabyciu przez osobę, wskazaną przez spółkę, ani przy nabyciu licytacyjnem, nie jest potrzebny do skuteczności nabycia dokument (art. 180), lecz wystarcza zawiadomienie przez komornika, że nastąpiła sprzedaż i że złożono cenę nabycia; na tej podstawie zarząd powinien dokonać wpisu nabywcy do księgi udziałów (art. 188 § 1).

12) Przy sprzedaży egzekucyjnej należy wziąć za podstawę cenę ustaloną przez sąd rejestrowy (art. 185 § 1), nie podobna bowiem przyjąć, że w tym przypadku dopuszczalne jest ponowne oszacowanie przez komornika; sprzedaż egzekucyjna może być dokonana za połowę sumy oszacowania (art. 605 § 1 k. p. c.), a na drugiej licytacji za dwie piąte tej sumy (art. 617 zdanie 1 k. p. c.).

Art. 186.

§ 1. W razie zbycia[1]) udziału lub jego części nabywca[2]) odpowiada wobec spółki solidarnie ze zbywcą za świadczenia, zalegające ze zbytego udziału[3]) lub zbytej części.[4])

§ 2. Wierzytelności spółki do zbywcy[5]) z tytułu takich świadczeń przedawniają się z upływem lat pięciu od dnia, w którym zgłoszono spółce przeniesienie udziału.[6])

1) Art. 186 § 1 odnosi się tylko do dobrowolnego zbycia między żyjącymi, a nie do nabycia przez egzekucję lub na przypadek śmierci, spadkobiercy, którzy nabywają udział, odpowiadają więc według zasad prawa spadkowego, a odpowiadają także, choćby udział przeszedł na legatarjusza, i tylko do niego mają prawo żądania zwrotu tego, co świadczyli, bo za świadczenia, przywiązane do udziału, legatarjusz im odpowiada.

2) Nabywca części udziału odpowiada nietylko za stosunkową część zalegających świadczeń, lecz za ich całość.

3) Przepis art. 186 § 1 odnosi się tylko do świadczeń, związanych z udziałem, a więc do dopłat (art. 178) do powtarzających się świadczeń niepieniężnych (art. 177), nie zaś do zwrotu wypłat, bezprawnie pobranych (art. 192), bo obowiązek ten nie jest związany z udziałem, lecz obciąża tylko tego, kto bezprawnie otrzymał wypłatę.

4) Zaległość nie może się odnosić do części udziału, bo część udziału nie istnieje, a tylko może być zbyta (art. 182 § 1), a po zbyciu część staje się całością dla siebie i stanowi odrębny udział.

5) Wierzytelności spółki do nabywcy przedawniają się według ogólnych zasad prawa cywilnego, a więc w tym samym czasie, co wierzytelności do spólnika, który udziału swego nie przeniósł na inną osobę.

6) Bieg przedawnienia rozpoczyna się od zgłoszenia przeniesienia (art. 187, zdanie 2), a nie od czasu wpisania zmiany w księdze udziałów (art. 188 § 1).

Art. 187.

O przejściu udziału[1]) lub jego części na inne osoby[2]) oraz o zastawie udziału[3]) interesowani[4]) zawiadomią spółkę[5]) z przedstawieniem dowodu przejścia lub zastawu.[6]) Przejście lub zastaw udziału zyskują moc wobec spółki dopiero od chwili, gdy spółka otrzyma zawiadomienie o tem od jednego z interesowanych.[7])

1) Art. 180, 181.

2) Art. 182, 183.

3) Art. 180.

4) Mimo użytej liczby mnogiej przyjąć należy, że nie wszyscy interesowani mają uskutecznić zawiadomienie, lecz wystarcza, że dokonuje go albo zbywca, względnie zastawca, albo nabywca, względnie zastawnik, brak bowiem racji dla zawiadomienia przez obydwie strony, co zresztą wynika z art. 187 zdanie 2; tem bardziej przyjąć to należy, że ustawa przy zgłoszeniu do rejestru handlowego zadawala się zgłoszeniem którejkolwiek ze stron (art. 39 § 2 zdanie 2), i z tego powodu nie można też przyjąć, że zgłoszenie może być dokonane tylko przez nabywcę lub zastawnika.

5) Zawiadomienie przez inne osoby, niż przez interesowane lub ich pełnomocników, nie ma znaczenia, choćby nawet te osoby wykazały przejście lub zastawienie udziału, nie jest bowiem wykluczone, że mimo sporządzenia dokumentu przejście lub zastawienie nie ma być natychmiast skuteczne, lecz w czasie późniejszym, jak np. wówczas, gdy suma należna ma być później wypłacona, i dopiero od zapłaty zawisła jest skuteczność zbycia; nie jest też wykluczone, że ważność aktu jest zekwestjo-

nowana i że zbywca albo zastawnik umówił się z nabywcą albo z zastawnikiem, że przed ukończeniem sporu żadna ze stron nie ma spółki zawiadamiać o przejściu lub zastawieniu.

6) Dowodem przejścia lub zastawu udziału jest dokument zbycia lub zastawienia (art. 180) albo dokument, stwierdzający przejście w drodze dziedziczenia, w szczególności na obszarze prawa austrjackiego dekret dziedzictwa, a na obszarze prawa niemieckiego dowód dziedziczenia; zawiadomienie bez przedstawienia dowodu jest bezskuteczne i spółka nie ma obowiązku nabywcę wpisać do księgi udziałów i dopuścić do wykonywania praw spólnika.

7) Wobec tego, że przejście jest wobec spółki skuteczne dopiero od chwili zawiadomienia przez jednego z interesowanych, nie można przedtem dopuścić nabywcy ani do głosowania, ani do wykonywania innych praw spólnika, jak przeglądania księgi udziałów (art. 188 § 2) i wykonywania kontroli (art. 205), żądania rozwiązania spółki (art. 263 L. 1), wyłączenia innego spólnika (art. 280); ale także zbywca nie ma tych praw, bo udział nie należy już do niego, a tylko spólnik ma prawo głosu. To samo odnosi się do praw majątkowych, w szczególności do zysku, którego spółka w razie nieporozumień między zbywcą a nabywcą, żadnemu nie może wypłacić, lecz powinna złożyć do depozytu sądowego (art. 237 § 1 k. z.).

Art. 188.

§ 1. Zarząd obowiązany jest prowadzić księgę udziałów[1]), do której należy wpisywać imię i nazwisko (firmę) każdego spólnika, adres (siedzibę) oraz ilość i wysokość jego udziałów[2]), tudzież wszelkie zmiany w osobach spólników i posiadaniu udziałów.[3])[4])

§ 2. Każdy spólnik może przeglądać księgę udziałów.[5])

§ 3. Po każdem wpisaniu zmiany zarząd[6]) złoży sądowi rejestrowemu[7]) podpisaną przez siebie nową listę spólników[8]) z wymienieniem ilości i wysokości udziałów każdego z nich.[9])[10])

1) Art. 159 § 1 zdanie 2, 162 § 2 L. 5, 166 L. 3.

2) Nabycie udziału przez spólnika od innego spólnika jest dopuszczalne także wtedy, gdy według umowy spółki spólnik może mieć tylko jeden udział (art. 159 § 1); w tym przypadku jednak udział spólnika, który dalszy udział nabył, powiększa się, i to należy uwidocznić w księdze udziałów, a zarazem wykreślić zbyty udział.

3) Do księgi udziałów nie wpisuje się ani ustanowienia prawa zastawu na udziale, ani też zajęcia w drodze egzekucji.

4) Spółka ma obowiązek dokonania w księdze udziałów

wpisu zmiany własności udziału i nabywca może od spółki żądać w drodze procesowej, by zmianę wpisała; niezawiśle od tego może nabywca zwrócić się do sądu rejestrowego, który grzywnami może zmusić zarząd do dokonania wpisu i przedłożenia nowej listy spólników.

5) Prawo przeglądania księgi udziałów przyznać należy temu, kto przy powstaniu spółki był spólnikiem, a temu, kto później nabył udział, tylko wtedy, gdy spółka została o przejściu udziału zawiadomiona z przedstawieniem dowodu przejścia.

6) Listę ma złożyć cały zarząd, a więc wszyscy tegoż członkowie, a nietylko niektórzy, choćby ci byli uprawnieni do reprezentowania spółki.

7) Art. 167 § 2.

8) Nową listę spólników powinien zarząd przedłożyć sądowi dopiero po uskutecznieniu wpisu zmiany w księdze spólników; wynika to ze słów ustawy, która stanowi, że nową listę spólników zarząd złoży sądowi „po każdem wpisaniu zmiany".

9) Przepisy art. 188 § 1 i 3 mają tylko charakter porządkowy, zaczem przejście jest skuteczne, choćby wpis przejścia do księgi udziałów nie nastąpił, albo tylko zarząd nie został o nim zawiadomiony, zarząd nie może też odmówić uznania nabywcy za spólnika tylko dlatego, że go o przejściu nie zawiadomiono, co może być doniosłe w razie, gdy spólnik żąda zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia spólników (art. 227 § 1).

10) Naruszenie obowiązku, o którym mowa w art. 188 § 3, powoduje karę porządkową (art. 306 § 1 L. 1), którą nakłada sąd rejestrowy (art. 306 § 4).

Art. 189.

Podczas trwania spółki nie wolno zwracać spólnikom dokonanych wpłat na udział ani w całości, ani w części[1]), wyjąwszy przypadki, przewidziane w dziale niniejszym.[2])

1) Spólnik, który otrzymał zwrot, obowiązany jest zwrócić spółce kwotę otrzymaną, a solidarnie z nim odpowiadają za zwrot także członkowie władz spółki, którzy ponoszą odpowiedzialność za wypłatę (art. 192 § 1).

2) Zwrot dokonanych wpłat na udział jest dopuszczalny, jeżeli kapitał zakładowy zostaje obniżony (art. 260).

Art. 190.

Spólnikom nie wolno pobierać odsetek od udziałów.[1]) [2])[3])[4])[5])[6])[7])[8])

1) Spólnik ma prawo do stosunkowej części zysku (art. 191), ale nie do odsetek, bo przez ich przyznanie w razie braku

zysku kapitał zakładowy spółki mógłby się zmniejszyć i zejść poniżej ustawowego minimum; z tego powodu nie można też skutecznie spólnikowi zapewnić w umowie spółki pobierania minimalnego rocznego zysku, można natomiast postanowić, że z zysku spólnik lub niektórzy spólnicy mają otrzymać pewien procent i że dopiero po pokryciu tegoż dalszy zysk ma być rozdzielony, bo przez to nie przyznaje się odsetek od udziału, lecz normuje rozdział zysku, a to jest dopuszczalne po myśli art. 191 § 1.

2) Przyznanie w umowie spółki odsetek od udziału powoduje bezskuteczność tego postanowienia, ale nie nieważność całej umowy spółki, chyba że nie podobna przyjąć, że strony byłyby zawarły umowę bez postanowienia co do odsetek (art. 56 § 2 k. z.).

3) Można spólnikowi przyznać odsetki od wkładu za czas do zarejestrowania spółki, o ile przez to kapitał zakładowy nie będzie zmniejszony, bo spółka istnieje dopiero od czasu zarejestrowania i dopiero wtedy może rozpocząć swoją działalność, niewątpliwie zaś można spólnikowi przyznać odsetki, jakie od uiszczonego a ulokowanego wkładu pieniężnego będą uzyskane do czasu zarejestrowania, gdyż dopiero w tym czasie należy wykazać kapitał zakładowy, przypadający więc do tej chwili dochód może być wydany spólnikowi; nie można przyznać spólnikowi odsetek od wkładu za czas od zarejestrowania do rozpoczęcia działalności, bo kapitał zakładowy należy w bilansie otwarcia wykazać, a dochód, jaki z niego się osiąga, rozdzielić należy jako zysk, który może się okazać potrzebnym na wyrównanie straty, jaką spółka poniesie odnośnie innego przedmiotu.

4) Przepisu art. 190 nie można odnieść do przypadku, gdy państwo, związek komunalny i t. p. zapewnia spólnikom pewien minimalny dochód, jaki mają otrzymać w razie, gdyby żadnego zysku nie osiągnięto; przyrzeczenia takiego bowiem nie składa spółka, lecz osoba trzecia, która spólników chce zachęcić do prowadzenia przedsiębiorstwa.

5) W okresie likwidacji, gdy już pokryto długi, można skutecznie przyznać odsetki od udziału, bo wtedy należy majątek spieniężyć i rozdzielić między spólników, zaczem można zmniejszyć kapitał zakładowy, który zresztą w razie częściowego podziału i tak doznaje umniejszenia.

6) Od dopłat, które ma się zwrócić spólnikom, można przyznać odsetki, jeżeli umowa spółki to przewiduje (art. 179).

7) Pobranie odsetek od udziału uzasadnia obowiązek zwrotu i odpowiedzialność członków zarządu za zwrot (art. 192).

8) Art. 190 odpowiada art. 354, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 191.

§ 1. Spólnicy mają prawo do czystego zysku, wynika-

jącego z rocznego bilansu[4])[5]), jeżeli w myśl umowy spółki czysty zysk nie został wyłączony od podziału.[6])

§ 2. Umowa spółki może zastrzec uchwale spólników rozporządzanie czystym zyskiem.[7])[8])

§ 3. Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, zysk, przypadający spólnikom, dzieli się w stosunku do udziałów.[9]) [10])[11])[12])

[1]) Prawa spólników są określone w rozmaitych przepisach, jak w art. 191, 205, 233, 275.

[2]) Zyskiem jest kwota, która wynika z bilansu, sporządzonego za ubiegły rok obrotowy (art. 245), a od tego istnieje tylko wyjątek w przypadku, gdy spółka rozpoczęła swoją działalność w drugiej połowie roku, bo wtedy można zysk, za tę część roku przypadający, wypłacić łącznie z zyskiem za cały następny rok (art. 246 § 3); zgromadzenie spólników ma jednak zatwierdzić rachunek zysków i strat (art. 221 L. 1) i dopiero po tem zatwierdzeniu można zysk wypłacić.

[3]) W ustawie brak przepisu, że nie można wypłacać zysku, jeżeli w latach poprzednich okazała się strata i wskutek tejże zmniejszył się kapitał zakładowy; zysk jest jednak w takim przypadku urojony i dlatego jego wypłatę uznać należy jako niedopuszczalną, dopóki nie uzupełniono kapitału zakładowego, inaczej dojdzie do tego, że kapitał zakładowy faktycznie będzie obniżony, chociaż nie zachowano formalności, przepisanych art. 260 i nast.

[4]) Zgromadzenie spólników jest tą władzą spółki, która ostatecznie rozstrzyga o podziale zysku, ale uchwała zgromadzenia spólników, powzięta co do rozdziału zysku wbrew prawu lub umowie spółki, ulega zaskarżeniu po myśli art. 240 § 1, a tak samo ulega po myśli art. 240 § 2 zaskarżeniu uchwała, powzięta co do podziału zysku wprawdzie zgodnie z prawem i umową spółki, ale sprzeciwiająca się dobrym obyczajom i dążąca do pokrzywdzenia spólnika lub godząca w interesy spółki.

[5]) Nie wolno w ciągu roku obrotowego wypłacać zaliczek na poczet zysku, bo do podziału przypada tylko zysk roczny, a nie przypadający za czas przyszły.

[6]) Umowa spółki może stanowić o tem, czy zysk roczny ma być podzielony, czy też zachowany dla powiększenia kapitału zakładowego albo dla utworzenia funduszu rezerwowego; umowa może też stanowić, że tylko zysk, za pewien czas osiągnięty, ma być wyłączony od podziału albo zysk do pewnej wysokości i t. p.

[7]) Art. 191 § 2 ma to znaczenie, że zgromadzenie spólników ma wprawdzie moc zatwierdzenia rachunku zysków i strat, ale nie może uchwalić, że się zysku nie rozdziela między spólników, lecz że się go przeznacza na pewne cele, jak na inwesty-

cje, utworzenie odrębnych funduszów i t. p.; tylko wtedy może zgromadzenie spólników powziąć uchwałę co do innego przeznaczenia zysku, a nie do rozdziału między spólników, gdy mu umowa spółki to prawo wyraźnie nadaje.

8) W umowie spółki można albo całkiem ogólnikowo uchwale spólników pozostawić rozporządzanie czystym zyskiem, albo można postanowić, że z zysku pewna część ma być przeznaczona na pewne cele; w przypadku takim uchwałą spólników nie można zysku przeznaczyć na inne cele, jak np. na cele dobroczynne, społeczne, naukowe i t. p., jeżeli o nich umowa spółki nie wspomina.

9) W zasadzie spólnik otrzymuje część zysku, odpowiadającą jego udziałowi, jednak umowa spółki może zawierać postanowienie, że pewnemu spólnikowi przypada wyższy zysk, niżby to odpowiadało jego udziałowi, może też zawierać postanowienie, że z zysku należy najpierw jemu wypłacić pewną kwotę, w stosunku do udziału określoną, i t. p.

10) Z chwilą, gdy powzięta została uchwała co do zysku i rozdziału tegoż, spólnik nabywa do niego prawo, i nie można go już więcej uchwałą spólników prawa tego pozbawiać; ze względu jednak na to, że spólnik nie jest równy każdemu innemu wierzycielowi, przyjąć należy, że w razie zaistnienia ważnych okoliczności, uchwałą spólników można postanowić zaniechanie wypłaty uchwalonego już zysku.

11) Termin wypłaty zysku zależy od postanowienia umowy spółki lub uchwały spólników; w braku oznaczenia w ten sposób terminu zysk jest płatny natychmiast po powzięciu uchwały.

12) Prawo do zysku przedawnia się z upływem lat pięciu od czasu, kiedy był płatny, bo przepis art. 282 L. 2 k. z. stanowi całkiem ogólnie, że z upływem tego okresu ulegają przedawnieniu „wierzytelności z zaległych świadczeń okresowych, powstałe z mocy ustawy lub umów"; płatnym jest zysk w chwili, gdy uchwałę o podziale zysku powziął organ, do tego powołany, a więc zgromadzenie spólników, gdy umowa spółki przekazuje mu tę sprawę (art. 223 § 2 L. 2).

Art. 192.

§ 1. Spólnicy, którzy wbrew przepisom prawa albo postanowieniom umowy spółki otrzymali wypłaty[1])[2]), obowiązani są do zwrotu.[3])[4]) Członkowie władz spółki, którzy ponoszą odpowiedzialność za nieprawną wypłatę, odpowiadają za zwrot solidarnie z odbiorcą.[5])

§ 2. Jeżeli zwrotu nie można uzyskać od odbiorców ani od członków władz spółki, odpowiadają za ubytek w kapitale zakładowym spólnicy w stosunku do swoich udziałów.[6])

Kwoty, których nie można ściągnąć[7]) od poszczególnych spólników, rozdziela się pomiędzy pozostałych spólników w stosunku do udziałów.[8])[9])

§ 3. Zobowiązani nie mogą być zwolnieni od odpowiedzialności, przewidzianej w paragrafach poprzedzających.[10])

§ 4. Wierzytelności powyższe przedawniają się z upływem lat pięciu, licząc od dnia wypłaty[11]), z wyjątkiem wierzytelności w stosunku do odbiorcy, który wiedział o bezprawności wypłaty.[12])

[1]) Wypłata może polegać na zwrocie udziału lub części (art. 189), na zwrocie dopłaty (art. 179), na wypłacie odsetek (art. 190) na wypłacie zysku nienależnego (art. 191) i t. p.

[2]) Przepis ustawy dotyczy nie tylko wypłaty w gotowiźnie, lecz także zwrotu wkładów niepieniężnych lub wydania pewnych przedmiotów, w szczególności towarów.

[3]) Obowiązek zwrotu tego, co spólnik otrzymał wbrew przepisom prawa lub postanowieniom umowy, zachodzi bez względu na to, czy działał w dobrej, czy też w złej wierze; obowiązek zwrotu dotyczy także udziału w zysku, otrzymanego w dobrej wierze, rzecz ma się więc inaczej, niż przy spółce akcyjnej (art. 356 § 1 zdanie 2). Zła wiara uzasadnia obok obowiązku zwrotu także obowiązek wynagrodzenia wyrządzonej szkody, a oprócz tego jest doniosłą dla kwestji przedawnienia (art. 192 § 4).

[4]) Do zwrotu jest obowiązany spólnik, chociażby zgodnie z umową spółki otrzymał wypłatę, jeżeli tej wypłaty według prawa nie można było dokonać; tem bardziej obojętną jest uchwała spólników, a zwrotu można żądać, chociażby uchwały spólników nie zaskarżono po myśli art. 240 § 1, bo taka uchwała jest bezwzględnie nieważna, a dowodem tego pięcioletni okres przedawnienia (art. 192 § 4), a więc o wiele dłuższy od terminu, w którym po myśli art. 241 zaskarżyć należy uchwałę spólników, powziętą wbrew prawu lub umowie spółki.

[5]) Solidarnie z odbiorcą odpowiadają członkowie zarządu i rady nadzorczej, zaś członkowie komisji rewizyjnej tylko wtedy, gdy jej poruczono stały nadzór nad działalnością spółki (art. 214 § 3).

[6]) Inni spólnicy poza tymi, którzy otrzymali wypłaty, odpowiadają tylko za ubytek w kapitale zakładowym, a więc tylko wtedy, gdy wskutek wypłaty kapitał zakładowy, ustanowiony w umowie spółki, został obniżony; odpowiedzialność tych spólników jest posiłkowa, gdyż zachodzi tylko w razie, gdy ani od odbiorcy, ani od władz spółki nie można uzyskać zwrotu, co przyjąć należy, gdy zobowiązany jest nieobecny lub zmarł i żadnego majątku nie pozostawił, gdy przeprowadzona przeciw nie-

mu egzekucja była bezskuteczną albo przyjąć można, że nie doprowadzi do zaspokojenia, nie zawsze jest więc konieczne uprzednie dochodzenie roszczenia przeciw odbiorcy i członkom władz spółki.

7) W art. 192 § 2 zdanie 1 użyty jest wyraz „uzyskać", a w art. 192 § 2 zdanie 2 wyraz: „ściągnąć", jednak mimo różnicy nie podobna przyjąć, by w przypadku, o którym mowa w art. 192 § 2 zdanie 2, koniecznem było prowadzenie egzekucji, można więc mimo, że się innych spólników nie zapozwało lub też nie prowadziło przeciwko nim egzekucji, natychmiast domagać się od innych zapłaty całego niedoboru w kapitale zakładowym, a należy tylko wykazać, że osiągnięcie zapłaty jest niemożliwe.

8) Odpowiedzialność innych spólników oprócz odbiorców zachodzi bez względu na ich dobrą lub złą wiarę, a wprowadzona jest, aby nie dopuścić do istnienia spółki bez kapitału zakładowego, w umowie spółki oznaczonego; odpowiedzialność nie stanowi więc obowiązku wynagrodzenia szkody i dlatego nie jest solidarna (art. 137 § 1 k. z.).

9) Odpowiedzialność z art. 192 §§ 1 i 2 nie polega na tytule odszkodowania nietylko, o ile dotyczy spólników, lecz także, o ile odnosi się do członków zarządu; jest ona z ustawy wypływającą odpowiedzialnością za dług innej osoby.

10) Ani władze spółki, ani uchwała spólników nie może zwolnić odbiorcy, członków władz i innych spólników od odpowiedzialności, co jest doniosłe w razie upadłości spółki, gdyż w postępowaniu upadłościowem może syndyk upadłości domagać się zwrotu, względnie zapłaty niedoboru; ze względu na to, że nie chodzi o roszczenie odszkodowawcze, przepis art. 192 § 3 nie jest zbędny wobec przepisu art. 295, który stanowi to samo, co art. 192 § 3, ale tyczy się wypadków odszkodowania.

11) Dzień wypłaty jest miarodajnym tak co do roszczeń, o których mowa w art. 192 § 1, jak i tych, które wymienia art. 192 § 2.

12) Wobec odbiorcy, który wiedział o bezprawności wypłaty, przedawnia się wierzytelność z upływem lat dwudziestu (art. 281 k. z.).

Art. 193.

§ 1. Udział może być umorzony[1])[2]) jedynie wtedy, gdy umowa spółki to przewiduje.[3])

§ 2. Umorzenie bez zachowania przepisów o obniżeniu kapitału zakładowego może być dokonane jedynie z czystego zysku.[4])[5])[6])

1) Umorzenie udziału polega na tem, że się spólnikowi wypłaca kwotę, na udział przypadającą; umorzenie postanawia

się w przedsiębiorstwach, na pewien tylko czas obliczonych, a zwłaszcza tych, w których w pewnych okresach majątek zostaje zlikwidowany i dla celów spółki nie jest już potrzebny.

2) Umowa spółki może przewidywać umorzenie tylko niektórych udziałów z upływem pewnego czasu tak, że inne udziały nadal przysługują, możliwem jest także postanowienie, że się udziały umarza okresowo i to w pewnej z góry oznaczonej kolejności albo w drodze losowania.

3) Umorzenie udziału może stanowić nietylko pierwotna umowa spółki, zawarta przy jej zawiązaniu, lecz także późniejsza uchwała, zmieniająca umowę spółki (art. 254), jeżeli jednak wskutek umorzenia prawa spólników mogą być uszczuplone, uchwała może zapaść tylko za ich zgodą (art. 237 § 3).

4) Jeżeli umowa spółki nic nie stanowi co do tego, w jaki sposób ma nastąpić umorzenie udziału, jest ono możliwe tylko z czystego zysku.

5) Chociaż umowa przewiduje umorzenie udziału z kapitału zakładowego, należy zachować przepis art. 260 § 1 o obniżeniu kapitału zakładowego, nie można więc udziału umorzyć przed zaspokojeniem lub zabezpieczeniem wierzycieli, którzy zgłosili sprzeciw przeciw obniżeniu.

6) Wskutek umorzenia spólnik traci swój charakter, możliwe jest jednak postanowienie w umowie, że mimo umorzenia udziału spólnikowi po pokryciu pewnego zysku, przypadającego innym spólnikom, ma być część zysku wypłacona, możliwem jest także postanowienie, że spólnik, którego udział umorzono, otrzymuje pewną stosunkową część z majątku spółki, pozostałego po umorzeniu lub pokryciu wszystkich udziałów.

Art. 194.

§ 1. Spółka nie może na swój rachunek nabywać[1)2)3)] ani przyjmować w zastaw własnych udziałów.[4)5)6)] Wyjątek stanowi nabycie w drodze egzekucji na zaspokojenie roszczeń spółki[7)], których nie można zaspokoić z innego majątku spólnika[8)9)10)], oraz nabycie celem umorzenia udziałów.[11)12)]

§ 2. Jeżeli udziały, nabyte w drodze egzekucji, nie zostaną zbyte w ciągu roku od dnia nabycia, muszą być umorzone według przepisów o obniżeniu kapitału zakładowego.[13)]

§ 3. Udziały własne należy umieścić w bilansie jako osobną pozycję pod nazwą: „Udziały własne do zbycia".[14)15)16)17)]

1) Zakaz nabywania przez spółkę swoich własnych udziałów jest zrozumiały, bo gdyby to było możliwe, spółka miałaby u siebie samej udział, i byłaby równocześnie uprawnioną i zobo-

wiązaną, co nie daje się pomyśleć, a ponadto kapitał zakładowy byłby zmniejszony o udział, należący do spółki, wskutek czego mogłoby też dojść do tego, iż nie osiągniętoby minimum ustawowego; przez nabycie udziałów miałby też zarząd wpływ na uchwałę spólników, a to jest nieodpowiednie, bo organ wykonawczy spółki nie może mieć głosu w jej organie naczelnym.

2) Nabycie udziału przez spółkę jest nieważne i dlatego spółka może żądać zwrotu tego, co uiściła, a zbywca udziału może się domagać, aby go nadal wykazano jako spólnika (art. 188); przez nabycie rozumie się kupno, zamianę i t. d., ale także nabycie w drodze darowizny, dalej w drodze dziedziczenia lub zapisu, i takie nabycie jest więc nieważne, spólnik może zatem udziały swoje zapisać tylko innym spólnikom, a nie spółce.

3) Spółka nie może udziałów nabywać ani w celu stałego, ani w celu przejściowego ich zatrzymania, nie może więc także nabywać udziałów we własnem imieniu, ale na rachunek innej osoby.

4) Zakaz przyjmowania udziałów własnych w zastaw ma uzasadnienie w tem, że spółka w razie niedopełnienia obowiązku przez zastawcę musiałaby prowadzić egzekucję i dla ratowania swojej należności nabyć udział, a temu chce ustawa zapobiec.

5) Spółka nie może udzielać kredytu pod zastaw udziałów, ale także bez udzielenia kredytu nie może ich objąć w zastaw dla zabezpieczenia roszczeń, jakie na jej rzecz mogą powstać, nie jest więc dopuszczalne oddanie udziałów w zastaw tytułem kaucji dla zabezpieczenia roszczeń spółki wobec spólnika, który spełniać ma dla niej usługi w charakterze funkcjonarjusza i t. p.

6) Nabycie własnych udziałów lub objęcie w zastaw jest niedopuszczalne także w okresie likwidacji spółki (art. 303).

7) Roszczenia spółki nie muszą wypływać ze stosunku spółki, lecz mogą pochodzić z innego tytułu, jak z tytułu udzielonej spólnikowi pożyczki, z tytułu zwrotu ceny kupna, uiszczonej spólnikowi z góry za towary, jakich miał dostarczyć, a których nie dostarczył i t. p.

8) W ustawie mowa jest o dopuszczalności nabycia w drodze egzekucji własnych udziałów na zaspokojenie roszczeń spółki, których nie można zaspokoić z innego majątku dłużnika, z czego wynika, że spólnik, przeciwko któremu prowadzi się egzekucję z udziału, może uzyskać jej umorzenie, jeżeli wykaże, że spółka może osiągnąć zaspokojenie z innego jego majątku (art. 561 § 1 L. 4 k. p. c.); należy to przyjąć, gdyż w postępowaniu egzekucyjnem zachodzi możliwość nabycia udziału przez spółkę, a temu należy zapobiec. Nie można jednak iść dalej i żądać, aby spółka, wdrażając egzekucję, wykazała, iż zaspokojenia z innego majątku nie można uzyskać, tudzież by spółkę uznano w postępowaniu egzekucyjnem, będącem już w toku, za wyłączoną od nabycia udziału w drodze egzekucji,

dopóki nie wykaże, że z innego majątku spólnika nie można uzyskać zaspokojenia, oraz by nabycie przez spółkę udziału pozbawione było mocy, jeżeli się okaże, że spólnik posiada inny majątek, z którego zaspokojenie jest możliwe, bo to prowadziłoby do unieważnienia egzekucyjnej sprzedaży nawet po upływie dłuższego czasu; przepis ustawy stanowi więc tylko zakaz dla spółki, którego naruszenie jest karalne (art. 303), członkowie zarządu lub likwidatorzy podlegają zatem karze, jeżeliby prowadzili egzekucję z udziałów spólnika mimo, że prowadzić ją mogą z innego jego majątku.

9) Spółka może w drodze potrącenia zaspokoić swoją należność z zysku, jaki przypada spólnikowi, a wtedy nie potrzebuje uprzednio zajmować udziału lub prawa do zysku, i jest obojętne, czy spólnik posiada inny majątek, z którego można uzyskać zaspokojenie, bo ograniczenie ustawy dotyczy tylko samego udziału, którego nabycie przez spółkę prowadzi do zmniejszenia kapitału zakładowego, do tego zaś nie dochodzi w razie zatrzymania przez spółkę zysku, należnego spólnikowi.

10) W przypadku, gdy umowa spółki zbycie udziału uzależnia od zezwolenia spółki, może ona natychmiast po zajęciu udziału oświadczyć, że zamiast przedstawienia innego nabywcy udziału spólnika, który jest jej dłużnikiem, sama ten udział obejmie (art. 185 § 1), rozumie się, jeżeli brak innego majątku spólnika, z którego możnaby roszczenie zaspokoić, czego jednak spółka nie potrzebuje wykazywać ani sądowi rejestrowemu, ani organowi, który prowadzi postępowanie egzekucyjne.

11) Nabycie udziałów w celu ich umorzenia jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy umowa spółki to przewiduje (art. 193 § 1), albo gdy umorzenie ma nastąpić z powodu obniżenia kapitału zakładowego (art. 193 § 2).

12) Nabycie własnych udziałów jest możliwe także w przypadku połączenia spółek (art. 284 § 3 zdanie 2). Termin jednoroczny nie odnosi się do nabycia udziałów w razie łączenia się spółek (art. 284 § 3).

13) Art. 260 i 261.

14) W pozycji „udziały własne do zbycia" nie można umieszczać udziałów, które nabyto w celu umorzenia, te należy więc osobno wykazać.

15) Członek zarządu lub likwidator, który dopuszcza do nabycia przez spółkę udziałów albo objęcia ich w zastaw, podlega karze (art. 303). Brak sankcji na zaniechanie zbycia własnych udziałów, których nabycie było dopuszczalne, i tylko z punktu widzenia art. 263 L. 1 mogłoby nastąpić rozwiązanie spółki.

16) Na udziałach nie może spółka wykonać prawa zatrzymania, bo nie są one ani rzeczą ruchomą, ani papierem wartościowym (art. 518 § 1).

17) Art. 194 odpowiada art. 365, który dotyczy spółki akcyjnej.

Rozdział III.

Władze spółki.

Oddział 1. Zarząd.

Art. 195.

§ 1. Zarząd[1])[2]) składa się z jednego lub większej liczby członków.[3])[4])

§ 2. Do zarządu mogą być powołane osoby z pośród spólników lub z poza ich grona.[5])

§ 3. Członków zarządu ustanawiają[6]) spólnicy uchwałą[7]), jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej.[8])[9])[10])[11])

1) Organem zarządzającym jest zarząd, ale nie musi on być tak nazwany, można go więc nazwać radą zawiadowczą, radą zarządzającą, zawiadowcami, dyrekcją i t. p.; że tak rzecz się ma, to wynika z tego, że ustawa nigdzie nie wymaga użycia nazwy „zarząd".

2) Zarząd reprezentuje spółkę na zewnątrz (art. 198 i 199), a oprócz tego prowadzi jej sprawy (art. 201); członkowie zarządu powinni te czynności spełniać osobiście, nie może więc członek zarządu ustanawiać pełnomocników, którzyby w jego imieniu spółkę reprezentowali, w szczególności akty prawne podpisywali.

3) Ilość członków zarządu określa umowa spółki, jednak nie jest konieczne umieszczenie w umowie postanowienia co do zarządu albo tylko co do ilości jego członków, bo art. 162 § 2 tego nie wymaga; w tym przypadku należy zarząd powołać uchwałą spólników, a wtedy wybiera się albo jedną albo kilka osób według uznania zgromadzenia spólników, które każdocześnie może powołać inną ilość członków zarządu.

4) Większa ilość może być parzystą lub nieparzystą.

5) Umowa spółki może stanowić, że tylko spólnicy mogą należeć do zarządu, lub że osoby z poza grona spólników mogą być do zarządu powołane tylko wtedy, gdy posiadają pewne kwalifikacje, może też pewne osoby wykluczać albo imiennie, albo też w ten sposób, że je oznacza podług zawodu, stanowiska i t. p.

6) Zarząd może być ustanowiony już w umowie spółki (art. 167 § 1 L. 3), można też w umowie postanowić, że pewna osoba musi być członkiem zarządu, co jest dopuszczalne, bo brak przepisu, któryby to wykluczał, a ustawa pozostawia zupełną swobodę co do sposobu powoływania członków zarządu, a tem samem co do czasu ich urzędowania.

7) Jeżeli umowa spółki nie zawiera postanowienia co do sposobu powołania członków zarządu, ustanawiają ich spólnicy swoją uchwałą, powziętą zwyczajną większością, w umowie spółki może jednak mieścić się postanowienie, że do ustanowienia zarządu potrzebna jest większość kwalifikowana.

8) Umowa spółki może stanowić, że członków zarządu powołuje rada nadzorcza, albo pewien tylko spólnik lub pewna grupa spólników, może też stanowić, że w razie ustąpienia członka zarządu ma nastąpić kooptacja przez innych członków zarządu i t. p.

9) Ustawa nie zna ustanowienia zastępców członków zarządu, którzyby w razie przeszkody członka zarządu w jego miejsce reprezentowali spółkę i prowadzili jej sprawy.

10) Zagraniczna spółka z ogr. odp., dopuszczona do działalności w Polsce „powinna ustanowić dla całego przedsiębiorstwa na obszarze Rzeczypospolitej przedstawicielstwo z siedzibą na tym obszarze, złożone z jednego pełnomocnika lub z kilku pełnomocników z miejscem zamieszkania w siedzibie przedstawicielstwa, i przedstawicielstwu temu nadać nieograniczone pełnomocnictwo do działania w imieniu spółki we wszystkch sprawach, dotyczących działalności spółki na obszarze Rzeczypospolitej" (§ 6/2 rozp. Rady Ministrów z dnia 28. marca 1934 r. 31/281/1934); z przepisu tego nie podobna wnosić, że akty prawne, zdziałane przez organy, zagranicą ustanowione, są pod względem prawnym bezskuteczne, bo z ustawy wynika tylko, że działalność w Polsce władz zagranicznych jest niedopuszczalna, ale nie pozbawiona skutków prawnych, wobec czego przyjąć należy, że w razie, gdyby zagranicą ustanowione organy spółki działały w Polsce, Minister Przemysłu i Handlu może cofnąć zezwolenie na działalność w Polsce, powołany przepis ma więc jedynie charakter administracyjny.

11) Art. 195 odpowiada art. 366, dotyczącemu spółki akcyjnej.

Art. 196.

Mandaty członków zarządu[1]) wygasają z dniem odbycia zgromadzenia spólników, zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania.[2])[3])[4])[5])

1) W ustawie brak przepisu co do tego, czy członek zarządu może ustąpić przed czasem, na który go powołano lub przez który w myśl umowy o pracę ma być czynny; przyjąć należy, że jest to dopuszczalne, bo chodzi o stosunek zlecenia, a przyjmujący zlecenie może w każdym czasie przez wypowiedzenie uchylić się od wykonania zlecenia (art. 512 § 2 k. z.), a tylko zobowiązany jest do wynagrodzenia szkody, wyrządzonej przed-

wczesnem ustąpieniem. Obowiązek wynagrodzenia szkody przez ustępującego przed czasem członka zarządu zachodzi nietylko wtedy, gdy otrzymuje on dopłatę, lecz także wtedy, gdy jej nie otrzymuje, a jest spólnikiem, bo jako spólnik ma obowiązek pełnić funkcje, które przyjął.

2) Art. 221 L. 1.

3) Warunkiem wygaśnięcia mandatów członków zarządu jest nietylko narada nad sprawozdaniem, bilansem i rachunkiem zysków i strat, lecz oprócz tego także ich zatwierdzenie, wskutek czego mandaty nie gasną, jeżeli uchwały co do zatwierdzenia nie powzięto lub zatwierdzenia odmówiono; niepodobna bowiem dopuścić do tego, aby spółka była pozbawiona reprezentacji, mimo więc odbycia zgromadzenia spólników zarząd jest władny i zobowiązany dalej działać i starać się o usunięcie braków.

4) Mandaty członków zarządu nie muszą wygasać równocześnie, można więc w umowie spółki postanowić, że zarząd częściowo ma być odnawiany w drodze losowania lub według starszeństwa podług wieku lub według czasu wyboru, a w tym przypadku przepis art. 196 odnosi się tylko do tego członka zarządu, którego okres urzędowania minął; odnośnie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością brak przepisu, jaki zawiera art. 367 § 2 co do spółek akcyjnych, nie może więc ulegać wątpliwości, że w umowie spółki można dowolnie postanowić, kiedy mandat członka zarządu gaśnie, bo ograniczanie dyspozycji stron nie ma żadnego celu i nie jest też konieczne w interesie publicznym.

5) W razie, gdy członek zarządu odpada, a brak osób, któreby skutecznie spółkę reprezentowały, należy zarząd uzupełnić tak, aby spółka nie była narażona na szkodę; często jednak nie jest możliwy wybór członka lub członków zarządu w drodze uchwały spólników z powodu, że nie wszyscy spólnicy są obecni, i wskutek tego nie można uzyskać zgody na piśmienne głosowanie (art. 220), albo dlatego, że zwołanie zgromadzenia spólników natrafia na trudności dla braku kompletu zarządu (art. 226 § 1) a niema innego organu, do tego uprawnionego, (art. 226 § 2), a także nie można uzyskać zezwolenia sądu na zwołanie zgromadzenia spólników z powodu, że za tem nie oświadczają się spólnicy, reprezentujący pewną część kapitału (art. 227 i 228), w wypadkach zaś, gdy powołanie zarządu według umowy spółki ma się odbyć inaczej, niż uchwałą spólników (art. 195 § 2), nie jest to możliwe z powodu, że osoba, która ma go powołać, zmarła lub jest nieobecną. W przypadkach takich spółka nie może pozostać bez reprezentacji, i dlatego należy ustanowić kuratora w celu strzeżenia praw oraz interesów spółki, a ma to nastąpić na wniosek spólnika; jako powołany do tego uznać należy sąd rejestrowy, a nie ten sąd, który w innych przypadkach ustanawia kuratora dla ochrony praw

pewnej osoby, czy to fizycznej, czy też prawnej, bo sąd rejestrowy prowadzi nadzór nad spółką i czuwa nad tem, aby prawidłowo funkcjonowała (art. 306).

Art. 197.

§ 1. Członkowie zarządu mogą być w każdej chwili odwołani[1])[2])[3]), co jednak nie uwłacza ich roszczeniom z umowy o pracę.[4])[5])

§ 2. Umowa spółki może zawierać inne postanowienia w tej mierze[6])[7])[8]), w szczególności ograniczyć prawo odwołania do ważnych powodów.[9])[10])

[1]) Dopuszczalność odwołania członków zarządu w każdej chwili ma uzasadnienie w tem, że zachodzi stosunek zlecenia, a to może być przez dającego zlecenie w każdym czasie odwołane (art. 512 § 1 k. z.).

[2]) Odwołanie członka zarządu może nastąpić tylko uchwałą spólników, nie może zaś tego uczynić rada nadzorcza, której w umowie spółki można tylko przyznać prawo zawieszenia członków zarządu (art. 213), ani inny organ lub osoba, którym poruczono ustanowienie zarządu lub tylko poszczególnych członków tegoż; wnosić więc należy, że umową spółki nie można radzie nadzorczej przyznać prawa odwołania członka zarządu i nie można też tego prawa przyznać osobie, która go ustanawia, a gdyby nawet uznano to jako dopuszczalne, to jednak w każdym razie członka zarządu można odwołać także uchwałą spólników, bo spólnikom nie można odmówić prawa usunięcia członka zarządu, który im nie odpowiada.

[3]) Uchwały spólników, którą odwołano zarząd lub poszczególnego członka, nie może po myśli art. 240 § 3 L. 1 zaskarżyć zarząd lub odwołany tegoż członek, choćby nawet ustanowienie nastąpiło na pewien czas, bo ustawa dopuszcza odwołania członka zarządu w każdej chwili, nie ma więc mowy o niezgodności z prawem, brak zatem warunku zaskarżenia uchwały. Zaskarżenie uchwały przez zarząd lub członka tegoż jest niedopuszczalne nawet wtedy, gdy członka zarządu ustanowiono w umowie spółki, bo zaskarżenie uchwały spólników jest wprowadzone w interesie spółki lub spólników, a nie w interesie osób trzecich, i także nie w interesie członków zarządu, którzy w razie odwołania mogą mieć tylko roszczenie odszkodowawcze. Przyznać natomiast należy prawo zaskarżenia uchwały spólnikowi, jeżeli w umowie spólki czy to jego, czy też inną osobę ustanowiono członkiem zarządu, bo na podstawie umowy spółki spólnik nabył prawo do tego, aby pewna osoba pełniła funkcje członka zarządu, a spólnik może mieć wybitny interes w tem, aby sprawami spółki zajmowała się osoba, którą w umowie spółki ustanowiono członkiem zarządu. Zaznaczyć należy, że w tym przy-

padku spólnik, który jest zarazem członkiem zarządu, występuje tylko w charakterze spólnika, a nie członka zarządu.

4) O roszczeniach odszkodowawczych rozstrzyga umowa o pracę, a jeżeli jej niema, członek zarządu nie ma prawa do odszkodowania mimo, że go odwołano przed czasem, na który został ustanowiony.

5) Art. 197 § 1 odpowiada art. 368, odnoszącemu się do spółek akcyjnych.

6) Inne postanowienia poza zawartemi w art. 197 § 1, muszą być umieszczone w umowie spółki lub w uchwale, która ją zmienia, i tylko wtedy uzasadniają utrzymanie się przy funkcjach, jeżeli więc postanowienia takie zawarte są w odrębnej umowie która nie stanowi uzupełnienia umowy spółki, ograniczenie ma tylko to znaczenie, że członkowi zarządu przysługuje roszczenie odszkodowawcze z powodu niezachowania postanowień umowy, ale spólnikowi nie służy prawo domagania się, aby członka zarządu nadal w funkcji utrzymano, i spólnik nie może zaskarżyć uchwały spólników, gdyż nie zachodzi naruszenie umowy spółki (art. 240 § 1), lecz naruszenie innej umowy, a to nie uprawnia do zaskarżenia uchwały spólników.

7) W umowie spółki może się mieścić postanowienie co do roszczenia odszkodowawczego na przypadek odwołania członka zarządu, takie postanowienie, w szczególności wykluczenie odszkodowania lub określenie tegoż w pewnej maksymalnej kwocie, wiąże jednak tylko spólnika, którego powołano do zarządu, a nie wiąże innych osób, które ustanowiono członkami zarządu, gdyż co do nich miarodajną jest umowa o pracę, choćby nawet pozostawała w sprzeczności z umową spółki.

8) Ograniczenie może opiewać w ten sposób, że odwołanie jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy członek zarządu przestanie być spólnikiem lub odstąpi pewną ilość udziałów albo część swego udziału, gdy bilans roczny nie wykaże żadnego zysku lub nie wykaże zysku w pewnej wysokości, gdy utraci się pewien rynek zbytu albo pewną dostawę, gdy spółka zaprzestanie wyrobu pewnych towarów i t. p.; ograniczenie może dotyczyć także czasu, przed upływem którego odwołanie jest niedopuszczalne, i w tym jednak przypadku należy przyjąć, że mimo braku postanowienia w umowie spółki możliwe jest odwołanie, jeżeli członek zarządu dopuszcza się nieuczciwości.

9) Ważnym powodem jest nieuczciwość członka zarządu w wykonywaniu obowiązków albo tylko niedbalstwo, które spólkę naraża na szkodę, brak fachowych wiadomości, trwała choroba, dłuższa nieobecność członka zarządu lub jego uwięzienie, ograniczenie czynności spółki, wskutek czego okazuje się potrzeba zmniejszenia ilości członków zarządu i t. d.; o tem, czy zachodzi ważna przyczyna, orzeka sąd według swego uznania przy uwzględnieniu zachodzących stosunków spółki.

10) Jeżeli umowa spółki zawiera postanowienie, że członka

zarządu nie można odwołać lub można go odwołać tylko z ważnych powodów, członek zarządu, który nie jest spólnikiem, musi ustąpić i nie może nadal sprawować funkcji, ale każdy ze spólników może się domagać, aby członka zarządu nadal pozostawiono, usunięcie może więc nastąpić tylko w drodze procesu, w którym sąd bada, czy zachodzi okoliczność, uzasadniająca odwołanie; w razie faktycznego usunięcia członka zarządu można się w drodze procesowej domagać restytucji i można też utrzymać członka zarządu przy funkcjach w drodze tymczasowego zarządzenia, które może też uzyskać spółka w razie, gdy z jej strony wytoczenie sporu jest konieczne w celu usunięcia członka zarządu. Ustąpić nie potrzebuje i może się utrzymać przy swoich funkcjach lub też żądać restytucji tylko ten członek zarządu, który jest spólnikiem, a nie poza nią stojący, bo wtedy wchodzą w zastosowanie nie przepisy o spółce, lecz przepisy o umowie pracy lub o zleceniu.

Art. 198.

§ 1. Zarząd reprezentuje spółkę w sądzie i poza sądem.[1)2)3)4)]

§ 2. Prawo członka zarządu do reprezentowania spółki[5)] rozciąga się na wszystkie czynności sądowe[6)] i pozasądowe[7)], związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa handlowego[8)], nie wyłączając zbywania i obciążania nieruchomości, ustanawiania i odwoływania prokury.[9)]

§ 3. Prawa reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym[10)11)12)] wobec osób trzecich.[13)14)]

1) Prawo reprezentowania polega na dokonywaniu czynności prawnych, w szczególności na zawieraniu umów, składaniu albo przyjmowaniu oświadczeń prawnych oraz na prowadzeniu procesów i występowaniu przed sądami oraz innemi władzami lub urzędami.

2) Prawo reprezentowania nie służy organom nadzorczym a więc radzie nadzorczej lub komisji rewizyjnej, a także nie przysługuje zgromadzeniu spólników.

3) Wyjątkowo jest uprawniona rada nadzorcza lub komisja rewizyjna do zastępstwa spółki w procesie, dotyczącym unieważnienia uchwały spólników (art. 242).

4) Art. 198 § 1 odpowiada art. 369 § 1, dotyczącemu spółki akcyjnej.

5) W art. 198 § 2 mowa jest o prawie „członka zarządu do reprezentowania spółki", widocznie jednak chodzi tu o zarząd, względnie o tych jego członków, którzy w myśl art. 199 § 1 mają prawo działać w imieniu spółki, bo poszczególny członek nie ma indywidualnego prawa do reprezentowania spółki,

jeżeli nie jest uprawniony do samoistnego działania (art. 199 § 1).

6) Przez czynności sądowe należy rozumieć wytoczenie powództwa i dalsze prowadzenie sporu, dalej prowadzenie go w charakterze pozwanego, przystąpienie do sporu w charakterze interwenjenta ubocznego, udział w postępowaniu egzekucyjnem, niespornem, upadłościowem i t. p.; zarząd jest uprawniony do reprezentowania spółki także przed sądami prawa publicznego, jak przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym i Trybunałem Kompetencyjnym, przed władzami administracyjnemi, skarbowemi i t. d.

7) Przez czynności pozasądowe rozumieć należy czynności, które mogą wywołać skutki prawne.

8) Zarząd ma nieograniczone prawo reprezentowania spółki, może ją więc ważnie zobowiązać, chociaż chodzi o czynność, która nie jest związana z prowadzeniem przedsiębiorstwa spółki lub też przedsiębiorstwa takiego samego rodzaju, lecz dotyczy przedsiębiorstwa, które zajmuje się całkiem innym przedmiotem; zarząd nie ma prawa zbycia lub wydzierżawienia przedsiębiorstwa albo ustanowienia na niem użytkowania, bo jest uprawniony do prowadzenia przedsiębiorstwa, a nie do zwinięcia tegoż, a do tego dochodzi albo całkiem, albo tylko częściowo w razie zbycia, albo wydzierżawienia przedsiębiorstwa lub ustanowienia na niem użytkowania.

9) Prawo zarządu do reprezentowania spółki idzie dalej, niż prawo prokurenta (art. 61 § 2, 63).

10) Ograniczenie zarządu jest wobec osób trzecich pozbawione mocy, nie można więc zarządu ograniczyć do dokonywania pewnych tylko czynności albo w pewnem tylko miejscu lub w pewnym czasie; ograniczenie nie czyni czynności bezskuteczną, choćby trzeci, wobec którego czynności dokonano, w szczególności z którym zawarto umowę, wiedział o ograniczeniu, a tylko wtedy czynność należy uznać jako nieważną, gdy zachodzi koluzja zarządu z trzecim, a zatem świadomość wyrządzenia spółce szkody,

11) Ze względu na to, że ograniczenie zarządu jest wobec osób trzecich bezskuteczne, nie można ograniczenia takiego wpisać do rejestru handlowego.

12) Ograniczenie jest skuteczne w stosunku do spółki (art. 200), można więc postanowić, że zarządowi nie wolno dokonywać pewnych czynności, oznaczonych co do przedmiotu lub co do wartości, albo że musi uzyskać zezwolenie innego organu, jak rady nadzorczej lub zgromadzenia spólników; jeżeliby wbrew takiemu postanowieniu umowy spółki zarząd czynności dokonał, odpowiada za wynikłą stąd szkodę.

13) Osobą trzecią jest każda osoba, która nie jest spólnikiem, ale i spólnika należy uważać za osobę trzecią, jeżeli nie występuje w charakterze spólnika, jak np. wówczas, gdy jest

dostawcą spółki, zakupuje od niej towar, udziela jej kredytu i t. p.

14) Art. 198 § 3 odpowiada art. 369 § 3, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 199.

§ 1. Jeżeli zarząd spółki jest wieloosobowy, sposób reprezentowania reguluje umowa spółki.[1]) Jeżeli umowa spółki nie zawiera żadnych w tym względzie postanowień, do składania oświadczeń[2]) i podpisywania w imieniu spółki[3]) wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo też jednego członka zarządu łącznie z prokurentem.[4])[5])

§ 2. Oświadczenia, zwrócone do spółki, tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu lub prokurenta.[6])[7])[8])

§ 3. Przepisy artykułu niniejszego nie wyłączają ustanowienia prokury jednoosobowej lub łącznej i nie ograniczają praw prokurentów, wypływających z przepisów o prokurze.[9])

1) Umowa spółki może stanowić, że każdy z członków zarządu jest uprawniony do samoistnego reprezentowania, że działać mogą tylko dwaj lub większa ilość członków zarządu albo że działać mają tylko łącznie wszyscy członkowie zarządu, jest też dopuszczalne postanowienie, że niektórym członkom zarządu przysługuje prawo samoistnego, innym zaś tylko prawo łącznego reprezentowania, dalej, że zawsze działać musi jeden członek zarządu, ale z jednym lub kilkoma innymi oraz że inni bez niego nawet łącznie nie mogą działać.

2) Przez oświadczenia rozumieć należy umowy lub akty jednostronne, które powodują zobowiązanie lub nabycie prawa, ale oświadczeniami są także akty, które wywołać są w stanie skutki prawne, jak wypowiedzenie umowy albo pożyczki, zapłata, oświadczenie potrącenia i t. d.

3) W składaniu oświadczeń mieści się podpisywanie w imieniu spółki, bo także w tym ostatnim przypadku chodzi o oświadczenia, które pod względem prawnym są doniosłe.

4) Art. 199 § 1 zdanie 2 wchodzi w zastosowanie, jeżeli zarząd jest wieloosobowy, ale w umowie spółki brak przepisu co do tego, w jaki sposób członkowie zarządu mają działać, w tym więc przypadku występować muszą dwaj członkowie albo jeden członek i prokurent, bez względu na to, czy prokura jest łączną, czy też samoistną; jeżeli jednak jest samoistną, podpis członka zarządu jest w zasadzie zbędny, potrzebny jest jednak, gdy chodzi o czynność, do której prokurent po myśli art. 61 § 2 nie jest uprawniony.

5) Jeżeli tylko jedna osoba jest powołana do zarządu spółki, bezskuteczne jest jej ograniczenie w ten sposób, że obok niej powinna działać także inna osoba, jak prokurent, przepis art. 199 § 1 zdanie 2 dotyczy bowiem tylko zarządu wieloosobowego.

6) Umowa spółki nie może skutecznie stanowić, że doręczenie musi się odbyć do rąk kilku osób, łącznie reprezentujących spółkę, lub do rąk pewnej tylko osoby, a nie innej.

7) Art. 152 k. p. c.

8) Przy dowodzie z przesłuchania stron można za spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością słuchać według uznania sądu procesowego jednego lub kilku, a nawet wszystkich członków zarządu (arg. art. 324 zdanie 2 k. p. c.).

9) Art. 60 i nast.

Art. 200.

Wobec spółki członkowie zarządu podlegają ograniczeniom, ustanowionym w dziale niniejszym[1]), w umowie spółki[2]) oraz, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, w uchwałach spólników.[3])[4])[5])[6])

1) Art. 202, 203, 221, 222 i 223.

2) Umowa spółki może stanowić, że członkowie zarządu muszą zasięgać zezwolenia rady nadzorczej, komisji rewizyjnej lub uchwały spólników, albo też uchwały zgromadzenia spólników, że mogą działać tylko na podstawie jednomyślnej uchwały członków zarządu, że muszą uzyskać zgodę pewnego członka zarządu i t. p.; umowa może też stanowić, że zdziałanie interesu, przekraczającego pewną kwotę, lub zdziałanie interesów, które w ciągu pewnego czasu przekraczają pewną kwotę, nie jest dopuszczalne albo dopuszczalne tylko za zezwoleniem innego organu i t. p.

3) Uchwała spólników wiąże zarząd, chociaż w umowie spółki brak postanowienia, że zarząd może dokonać pewnej czynności tylko za zgodą innego organu, bo zarząd jest organem wykonawczym, który związany jest tem, co uchwalą spólnicy; w przypadku takim do skuteczności uchwały spólników wystarcza zwykła większość, a nie jest potrzebna większość kwalifikowana, bo nie chodzi o zmianę umowy (art. 237 § 1).

4) Uchwała spólników tylko wtedy nie wiąże zarządu, gdy umowa spółki wyraźnie to stanowi; umowa może także zawierać postanowienie, że zarząd jest związany uchwałą spólników tylko wtedy, gdy zapadnie ona pewną większością, jak np. połową całego kapitału zakładowego, większością dwóch trzecich i t. p.

5) Zarząd nie jest związany uchwałą rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, jeżeli umowa spółki nic nie wspomina o takiem ograniczeniu.

6) Członkowie zarządu, którzy działają wbrew postanowieniu umowy spółki albo wbrew uchwale spólników, odpowiadają za szkodę i to solidarnie (art. 293), oprócz tego mogą być natychmiast odwołani i tracą w tym przypadku roszczenie z powodu przedwczesnego odwołania, a ponadto rada nadzorcza może ich zawiesić w czynnościach, jeżeli to prawo w umowie zostało jej przekazane (art. 213).

Art. 201.[1])

§ 1. Jeżeli zarząd jest wieloosobowy[2]), a umowa spółki nie stanowi inaczej[3]), w stosunku członków zarządu spółki między sobą obowiązują przepisy następujące.

§ 2. Każdy członek zarządu ma prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki.[4])

§ 3. Każdy członek zarządu może prowadzić bez uprzedniej uchwały zarządu sprawy, nieprzekraczające zakresu zwykłych czynności spółki.[5])

§ 4. Jeżeli jednak przed załatwieniem takiej sprawy choćby jeden z pozostałych członków zarządu sprzeciwi się jej przeprowadzeniu[6]) lub jeżeli sprawa przekracza zakres zwykłych czynności spółki, potrzeba uprzedniej uchwały zarządu.[7])[8])

§ 5. Uchwały zarządu zapadają bezwzględną większością głosów obecnych.[9])[10])

§ 6. Ustanowienie prokury wymaga zgody wszystkich członków zarządu, odwołać zaś prokurę może każdy członek zarządu.[11])[12])

1) Art. 201 dotyczy prowadzenia spraw spółki, a nie jej reprezentowania, chodzi więc w nim o stosunek wewnętrzny, a nie zewnętrzny.

2) Zarząd wieloosobowy może mieć przewodniczącego, a także i innych funkcjonarjuszy, o czem stanowić może albo umowa spółki, albo regulamin, jaki zarząd sam sobie uchwali; w razie braku przewodniczącego każdy członek zarządu może zwołać posiedzenie.

3) Umowa spółki może stanowić, że zarząd może prowadzić sprawy spółki tylko łącznie albo że może tego dokonać tylko pewna ilość członków zarządu, albo pewien członek łącznie z którymkolwiek innym członkiem zarządu i t. d.

4) Członek zarządu, który nie spełnia czynności, jest spółce odpowiedzialny za szkodę, a ponadto może być odwołany.

5) Stosunki danej spółki rozstrzygają o tem, jakie sprawy nie przekraczają zakresu zwykłych czynności spółki, nie jest więc miarodajnym moment objektywny, i dlatego to, co w jed-

nej spółce jest czynnością zwyczajną, w innej może być nadzwyczajną; nie można jednak do czynności zwykłych zaliczyć tych, które według ustawy wymagają uchwały spólników (art. 221 i 222), lub które na podstawie umowy spółki lub uchwały spólników przekazano radzie nadzorczej (art. 213) lub zgromadzeniu spólników.

6) Sprzeciwienie się może nastąpić z powodu, że czynność jest dla spółki niekorzystna, albo dlatego, że członek zarządu uważa ją za nadzwyczajną; jeżeliby inny członek zarządu dokonał czynności mimo sprzeciwienia się, odpowiada za szkodę.

7) Sprzeciwienie się członka zarządu ma tylko ten skutek, że czynności nie wolno dokonać bez powzięcia uchwały zarządu, ale nie można przyjąć, że jej dokonanie jest wogóle niedopuszczalne (art. 201 § 5).

8) Późniejsza uchwała jest wystarczająca, jeżeli zarząd zatwierdza czynność nadzwyczajną, dokonaną przez jednego lub kilku członków z pominięciem innych, albo gdy czynności dokonano mimo sprzeciwienia się jednego członka zarządu.

9) W ustawie brak przepisu co do tego, jaki komplet jest potrzebny do ważności uchwały; ze słów „większością głosów obecnych" wynika, że nie wszyscy członkowie zarządu muszą być obecni, ale przyjąć należy, że wszyscy muszą być zaproszeni, że więc musi im być dana możność uczestniczenia w posiedzeniu i że przedmiot obrad musi być zawczasu podany do wiadomości.

10) Umowa spółki może stanowić, że do uchwały zarządu we wszystkich lub tylko niektórych sprawach potrzebna jest albo jednomyślność, albo kwalifikowana większość.

11) Art. 201 § 6 odpowiada art. 95, dotyczącemu spółki jawnej.

12) Gdzie ustawa stanowi, że czynności ma dokonać zarząd, nie może jej dokonać poszczególny członek, lecz działać muszą wszyscy członkowie łącznie; w szczególności dotyczy to zgłoszenia do rejestru (art. 168) i złożenia Ministerstwu Przem. i Handlu odpisu umowy spółki (art. 170) oraz zwołania zgromadzenia spólników (art. 226 § 1), a bezwarunkowo odnosi się to do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia spólników (art, 224).

Art. 202.

W razie sprzeczności interesów spółki z osobistemi interesami członka zarządu[1]), jego małżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia[2]), powinien członek zarządu wstrzymać się od udziału w rozstrzyganiu takich spraw. [3])[4])[5])[6])

1) Sprzeczność interesów zachodzi, jeżeli ze spółką ma być zawarta umowa przez członka zarządu lub jego krewnego albo powinowatego, dalej jeżeli wprawdzie umowę zawiera się z in-

ną osobą, ale członek zarządu jest w niej bezpośrednio lub choćby tylko pośrednio zainteresowany.

2) Byłe małżeństwo oraz byłe powinowactwo nie podpada pod zakaz art. 202, a tak samo nie podpada pod nie narzeczeństwo.

3) Jeżeli umowa ma być zawarta między spółką a osobą, która do członka zarządu pozostaje w dalszym stopniu pokrewieństwa lub powinowactwa, niż w wymienionym w art. 202, członek zarządu może brać udział w rozstrzyganiu i reprezentowaniu spółki, ale w razie, gdyby spółka poniosła szkodę, należy zbadać, czy w danych stosunkach członek zarządu nie powinien był wstrzymać się od udziału w rozstrzyganiu danej sprawy; w razie, gdy zachodzi stosunek małżeński lub pokrewieństwa albo powinowactwa w stopniu, wymienionym w art. 202, członek zarządu odpowiada za szkodę, choćby nawet wykazał, że nie mógł się wstrzymać od udziału w sprawie z powodu, że należało ją uważać za nagłą i że zwłoka groziła niebezpieczeństwem.

4) W razie sprzeczności interesów członek zarządu nie powinien rozstrzygać sprawy, ani nie powinien spółki reprezentować, jednak czynność prawna, zdziałana wbrew zakazowi, jest ważna, a członek zarządu odpowiada tylko za szkodę, jakąby spółka poniosła.

5) Czynność, zdziałana przez członka zarządu wbrew zakazowi, zawartemu w art. 202, nie jest pozbawioną mocy, lecz wiąże spółkę, bo nie mamy do czynienia z wyjątkiem od zasady, wyrażonej w art. 198 §§ 2 i 3.

6) Art. 202 odpowiada art. 373, odnoszącemu się do spółki akcyjnej.

Art. 203.

W umowach[1]) pomiędzy spółką a członkami zarządu[2]) tudzież w sporach z nimi reprezentuje spółkę rada nadzorcza[3]) lub pełnomocnicy, powołani uchwałą spólników.[4])[5])[6])[7])

1) Art. 203 wspomina o „umowach", lecz chodzi tu nietylko o umowy, lecz wogóle o akty prawne, a przyjąć to należy, bo także w procesach, jakie członek zarządu prowadzi ze spółką, spółkę reprezentuje inny organ, a nie zarząd.

2) Jakkolwiek w ustawie użyta jest liczba mnoga, to jednak przyjąć należy, że przepis art. 203 odnosi się nietylko do przypadku, gdy wszyscy członkowie zarządu wchodzą w stosunek prawny ze spółką, lecz także do przypadku, gdy aktu dokonuje się z jednym tylko członkiem zarządu, a inni członkowie zarządu mogliby mimo to spółkę reprezentować (art. 199 § 1), bo i wtedy zachodzi kolizja ze względu na to, że chodzi o członka organu, który wraz z innymi stale zajmuje się sprawami spółki.

3) Przepis art. 203 o prawie reprezentowania spółki przez radę nadzorczą odnosi się tylko do przypadku, gdy chodzi o osobisty interes członka zarządu, nie zaś do przypadku, w którym członek zarządu działa w interesie spółki, a więc, gdy zaskarża uchwałę walnego zgromadzenia, w tym zatem przypadku spółkę reprezentuje zarząd, a nie rada nadzorcza (art. 242).

4) Uchwałą spólników można powołać do zawarcia umowy lub prowadzenia sporu kilku pełnomocników lub jednego tylko pełnomocnika, można też uchwalić, że pełnomocnika ma ustanowić inny organ lub pewna osoba, a nawet inny członek zarządu, z którym nie zawiera się umowy lub z którym sporu się nie prowadzi.

5) W innych sprawach, niż wymienionych w art. 203, nie można uchwałą spólników ustanawiać pełnomocników do reprezentowania spółki i tem samem odbierać zarządowi przysługujące mu z ustawy uprawnienia.

6) Umowa, zdziałana przez zarząd z członkiem zarządu, nie jest nieważna, chociaż zarząd nie powinien był jej dokonać, a wypływa to z art. 198 §§ 2 i 3.

7) Art. 203 odpowiada art. 374, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 204.

§ 1. Członek zarządu nie może bez zezwolenia spółki zajmować się interesami konkurencyjnemi[1]) ani też uczestniczyć w spółce konkurencyjnej jako spólnik jawny[2]) lub członek władz.[3])[4])

§ 2. Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, zezwolenia udziela organ, powołany do ustanowienia zarządu.[5])[6])

1) Interesem konkurencyjnym zajmuje się nietylko ten, kto we własnem imieniu na swoją rzecz prowadzi przedsiębiorstwo, oddające się temu samemu przedmiotowi, co spółka, ale także ten, kto w swojem przedsiębiorstwie nie jest czynny, lecz prowadzi je przez kogo innego. Interes konkurencyjny należy przyjąć także wtedy, gdy się przedsiębiorstwo prowadzi na rachunek innej osoby albo też gdy się tylko stale udziela rady osobie, do której należy konkurencyjne przedsiębiorstwo, co więcej, nawet wtedy przyjąć należy, że członek zarządu zajmuje się interesami konkurencyjnemi, gdy podejmuje pewne tylko czynności dla siebie lub dla innego przedsiębiorstwa, albo gdy z niem wchodzi w umowy, które oddziałać mogą niekorzystnie na przedsiębiorstwo spółki, gdy więc dostarcza surowców, udziela kredytu, sporządza kosztorysy, prowadzi budowy i t. p.

2) Uczestniczenie w jawnej spółce podpada pod zakaz konkurencji, chociażby spólnik nie prowadził spraw spółki, gdyż spólnik jawny ma interes w tem, aby przedsiębiorstwo jego pro-

sperowało, zachodzi więc kolizja z interesami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością; na równi z jawnym spólnikiem stoi w spółce komandytowej spólnik odpowiadający bez ograniczenia.

3) Przez władzę spółki w znaczeniu art. 204 § 1 rozumieć należy zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółki akcyjnej i radę nadzorczą spółki z ogr. odp., nie zaś komisję rewizyjną czy to spółki z ogr. odp., czy też spółki akcyjnej lub radę nadzorczą spółki akcyjnej, bo jej członkowie mogą wykonywać nadzór nie indywidualnie, jak członkowie rady nadzorczej spółki z ogr. odp. (art. 212 § 4), lecz tylko zbiorowo (art. 215, 386), w tym więc przypadku nie zachodzi to niebezpieczeństwo, co w przypadku kontroli zosobna wykonywanej; zakaz konkurencji należy jednak uznać jako obowiązujący, jeżeli członka zarządu spółki z ogr. odp. jako członka rady nadzorczej spółki akcyjnej deleguje się do wykonywania czynności członka zarządu tejże spółki (art. 383 § 1), albo jako członka rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej deleguje się go do stałego indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych (art. 386 §§ 1 i 2), nie obowiązuje zaś zakaz konkurencji tego członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który w innej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością pełni funkcje członka rady nadzorczej, a umowa tej spółki wyklucza wykonywanie prawa nadzoru przez poszczególnych członków rady zosobna (art. 212 § 4).

4) W razie naruszenia zakazu konkurencji członek zarządu odpowiada za szkodę (art. 292 § 1), ale w analogicznem zastosowaniu przepisu art. 111 § 1 ma także spółce wydać korzyści, jakie osiągnął, należy też przyjąć, że ponadto rada nadzorcza może takiego członka zarządu zawiesić w czynnościach, jeżeli w umowie spółki przyznano jej to prawo (art. 213) a wreszcie można członka, który naruszył zakaz konkurencji, odwołać mimo, że umowa spółki to odwołanie wyklucza lub ogranicza, bo naruszenie stanowi ważny powód, uzasadniający odwołanie (art. 197 § 2). Także przepis art. 111 § 2 należy stosować analogicznie, zaczem roszczenie z powodu naruszenia zakazu konkurencji uznać należy jako przedawnione z upływem sześciu miesięcy od chwili, gdy się dowiedziano o zakazie, w każdym razie z upływem trzech lat.

5) Zwolnić od zakazu konkurencji można członka zarządu tylko uchwałą spólników, a inny organ może to uczynić tylko wtedy, gdy umowa spółki zezwala na powoływanie członków zarządu w inny sposób (art. 195 § 3), w tym więc przypadku ten, kto członka zarządu powołał, może go zwolnić od obowiązku zaniechania konkurencji; jeżeli zaś umowa spółki nie zna innego sposobu powoływania członków zarządu poza uchwałą spólników, nie może też skutecznie stanowić, że spólnicy powziętą uchwałą przelać mogą swoje uprawnienie na zarząd lub na ra-

dę nadzorczą, bo takie przeniesienie uprawnień jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy ustawa wyraźnie na to zezwala.

6) Art. 204 odpowiada art. 375, dotyczącemu spółek akcyjnych.

Oddział 2. Nadzór.

Art. 205.

Prawo kontroli służy każdemu spólnikowi.[1]) W tym celu spólnik może każdego czasu[2]) przeglądać księgi[3]) i dokumenty spółki[4]), sporządzać bilans[5]) dla swego użytku[6]) i żądać wyjaśnień od zarządu.[7])[8])

1) Umową spółki nie można skutecznie wykluczyć spólnika od wykonywania indywidualnej kontroli, bo jest to dopuszczalne tylko wtedy, gdy ustanowiono radę nadzorczą lub komisję rewizyjną (art. 206 § 3).

2) Kontrolę może wprawdzie spólnik przeprowadzić każdego czasu, ale tylko w porze odpowiedniej, a zatem w zasadzie w godzinach biurowych, nie zaś w czasie niewłaściwym, i nie może jej powtarzać wyłącznie dla szykany.

3) Art. 54.

4) Art. 56.

5) Art. 57, 246 i nast.

6) Według ustawy bilans może być sporządzony tylko dla użytku spólnika, z czego wynika, że można mu odmówić sporządzenia bilansu dla innych celów, w następstwie czego nadużycie prawa sporządzania bilansu dla własnych celów uzasadnia roszczenie odszkodowawcze, a nawet wyłączenie spólnika (art. 280 § 1).

7) Przez wyjaśnienia rozumieć należy tylko wyjaśnienia ustne, a nie piśmienne, do takich spólnik nie ma więc prawa, ma natomiast prawo rada nadzorcza (art. 212 § 3).

8) Prawo kontroli przyznać należy także użytkownikowi, chociaż nie przysługuje mu prawo głosowania, gdyż ma prawo do zysku, a wysokość tego można stwierdzić tylko przez badanie ksiąg i dokumentów, przez co nie zostaje jednak wykluczone lub ograniczone prawo kontroli spólnika; zastawnikowi nie można przyznać prawa kontroli, gdyż ma on jedynie prawo do sprzedaży udziału w drodze egzekucji, ale nie do pobierania dochodu.

Art. 206.

§ 1. Umowa spółki może ustanowić radę nadzorczą[1]) lub komisję rewizyjną[2]) albo obie te władze.[3])[4])

§ 2. W spółkach, w których kapitał zakładowy przewyższa kwotę 250.000 złotych, a spólników jest więcej niż

pięćdziesięciu[5]), powinna być ustanowiona rada nadzorcza lub komisja rewizyjna.[6])[7])[8])

§ 3. W przypadku ustanowienia rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej umowa spółki może wyłączyć indywidualną kontrolę spólników.[9])[10])

1) Art. 208 i nast.

2) Art. 210 i 214.

3) Ustanowienie obydwu organów kontrolnych, a więc tak rady nadzorczej, jak i komisji rewizyjnej, może mieć tylko wtedy praktyczną doniosłość gdy komisja rewizyjna składa się z innych członków, niż rada nadzorcza, bo wtedy obok organu, który wykonuje stałą kontrolę, istnieje drugi organ, który dla zgromadzenia spólników przygotowuje sprawozdanie z kontroli całorocznej gospodarki zarządu.

4) Ustanowienie rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej albo obydwu tych władz jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy je umowa spółki przewiduje, sąd rejestrowy zarządzi więc wpis do rejestru rady lub komisji tylko wtedy, gdy umowa spółki stanowi, że istnieć ma organ nadzorczy.

5) Rada nadzorcza albo komisja rewizyjna jest obowiązkową, gdy zachodzą łącznie obydwa warunki ustawowe, a więc kapitał zakładowy przewyższa kwotę 250.000 zł. i spólników jest więcej, niż pięćdziesięciu; jeżeli więc w spółce dojdzie do podwyższenia kapitału ponad 250.000 zł. albo wskutek podziału udziałów lub też podwyższenia kapitału zakładowego i objęcia udziałów przez inne osoby poza dotychczasowymi spólnikami (art. 255 § 1), zwiększy się ilość członków spółki, należy ustanowić radę nadzorczą albo komisję rewizyjną.

6) Umowa spółki nie musi zawierać wzmianki o obowiązkowym organie nadzorczym, bo tego nie wymaga art. 162 § 2, który stanowi, co umowa spółki powinna określać, a oprócz tego w art. 206 § 2 mowa jest o tem, że rada nadzorcza lub komisja rewizyjna „powinna być ustanowiona", a nie, że umowa spółki powinna zawierać postanowienie o utworzeniu organu nadzorczego w razie, gdy zajdą warunki ustawowe utworzenia takiego organu, chociaż więc w umowie brak wzmianki o organie kontrolnym, można i powinno go się ustanowić i o tem zawiadomić sąd rejestrowy celem dokonania wpisu do rejestru; nie jest też potrzebne uzupełnienie umowy spółki, jeżeli po jej zawarciu okaże się konieczność ustanowienia organu kontrolnego.

7) Gdy zachodzą warunki art. 206 § 2 można ustanowić albo radę nadzorczą, albo komisję rewizyjną, a obydwie tylko wtedy, gdy w umowie spółki brak wzmianki o organie nadzorczym, jeżeli zaś umowa spółki przewiduje na przypadek, gdyby okazała się konieczność ustanowienia organu kontrolnego tylko radę nadzorczą albo tylko komisję rewizyjną, nie można bez

zmiany umowy spółki ustanowić drugiego organu nadzorczego, a przyjąć to należy na podstawie art. 206 § 1.

8) Ustanowienia obowiązkowego organu nadzorczego należy dokonać przed zgłoszeniem do rejestru zawiązania spółki lub też podwyższenia kapitału zakładowego (art. 160 L. 3), sąd odmówi więc zarejestrowania, jeżeli to nie nastąpiło; jeżeli zaś konieczność ustanowienia organu kontrolnego powstaje wskutek tego, że ilość spólników przekroczyła pięćdziesiąt, a spółka nie ustanawia ani rady nadzorczej, ani komisji rewizyjnej, sąd rejestrowy wezwie spółkę do usunięcia braku (art. 173 § 1) i może rozwiązać spółkę, gdyby do wezwania się nie zastosowała (art. 173 § 3).

9) Art. 205.

10) Umową spółki nie można skutecznie postanowić, że wyłącza się kontrolę tylko pewnego spólnika lub kilku spólników, bo według art. 206 § 3 dopuszczalne jest wyłączenie kontroli spólników, a więc wszystkich, a wyłączenie niektórych stawiałoby ich gorzej od tych, których dopuszcza się do kontroli.

Art. 207.

Członkowie zarządu[1]), likwidatorzy[2]) i pracownicy spółki[3]) nie mogą być jednocześnie członkami rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej.[4])[5])[6])[7])

1) Władza zarządzająca nie może być identyczna z władzą nadzorującą i dlatego członek zarządu nie może być członkiem rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej.

2) Likwidatorzy spełniają czynności zarządu (art. 269) i dlatego nie mogą spełniać czynności członka organu nadzorczego.

3) Pracownicy spółki bez względu na stanowisko podlegają zarządowi i dlatego nie mogą nad nim wykonywać nadzoru.

4) Brak przepisu, że członkowie rady nadzorczej nie mogą być członkami komisji rewizyjnej, wobec czego jedną funkcję można łączyć z drugą.

5) Stosunek małżeństwa, pokrewieństwa lub powinowactwa z członkiem zarządu nie stoi na przeszkodzie objęciu stanowiska członka rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej.

6) Umowa spółki może zawierać dalsze ograniczenia co do możliwości objęcia stanowiska członka rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, nie może jednak dopuścić do kumulacji stanowiska członka zarządu z członkiem organu kontrolnego i nie może też pracowników spółki dopuścić do wykonywania nadzoru.

7) Art. 207 odpowiada art. 378, dotyczącemu spółek akcyjnych.

Art. 208.

§ 1. Rada nadzorcza składa się przynajmniej z trzech członków[1]), wybieranych uchwałą spólników.[2])[3])

§ 2. Umowa spółki może ustanowić inny sposób powoływania członków rady nadzorczej.[4])

[1]) Umowa spółki stanowi o ilości członków rady nadzorczej, ta ilość nie może być jednak mniejszą od trzech; umowa spółki może zawierać postanowienie, że ilość członków rady nadzorczej ma wynosić minimalnie trzech lub więcej członków i że zgromadzenie spólników lub inny organ, upoważniony do powołania członków rady nadzorczej, może wybrać większą ilość członków, może też stanowić, że ilość członków rady nadzorczej nie może przekraczać pewnej maksymalnej ilości.

[2]) W umowie spółki nie można skutecznie postanowić, że się ustanawia lub że można ustanowić zastępców członków rady nadzorczej, tem bardziej nie można ich powołać uchwałą spólników.

[3]) Członkiem rady nadzorczej może być osoba, która nie jest spólnikiem.

[4]) Według umowy spółki powoływanie członków rady nadzorczej może się odbywać w drodze zamianowania przez pewne oscby fizyczne lub prawne, w szczególności przez instytucje publiczno - prawne, dalej drogą kooptacji przez radę nadzorczą za późniejszem zatwierdzeniem piśmienną uchwałą spólników albo przez zgromadzenie spólników, natomiast jako niedopuszczalne uznać należy powoływanie członków rady nadzorczej przez zarząd, bo ten organ nie może sam ustanawiać swego nadzorcy; umowa spółki może też przepisywać wybór grupami, dalej stanowić, że pewną ilość się wybiera, a innych mianuje i t. p.

Art. 209.

§ 1. Radę nadzorczą powołuje się na jeden rok, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej.[1])

§ 2. Członkowie rady nadzorczej mogą być odwołani każdej chwili.[2])[3])

[1]) Umowa spółki może stanowić, że się wszystkich lub niektórych członków rady nadzorczej powołuje na czas dłuższy, niż jeden rok, a nawet, że się ich powołuje na czas trwania spółki.

[2]) Odwołanie członka rady nadzorczej może nastąpić uchwałą spólników, nie służy zaś to prawo zarządowi lub komisji rewizyjnej, nie można też w umowie spółki przyznać prawa odwołania organowi, który ustanawia członka rady nadzorczej, bo z tego, że ustanowienie może się odbyć w inny sposób, niż

uchwałą spólników, nie wynika, by także odwołanie w ten sposób było możliwe.

3) Jako bezskuteczne należy uznać postanowienie umowy spółki, że członka rady nadzorczej nie można odwołać lub że można go odwołać tylko z ważnych powodów, brak bowiem przepisu, odpowiadającego art. 197 § 2, a zasadą jest, że tego, komu udziela się zlecenia, można odwołać.

Art. 210.

Komisja rewizyjna składa się przynajmniej z trzech członków[1]), powoływanych i odwoływanych według tych samych zasad, co członkowie rady nadzorczej.[2])[3])

1) Art. 208.

2) Umowa spółki może stanowić, że komisja rewizyjna składa się z większej ilości członków, niż z trzech, i może też stanowić, że organ, powołany do ustanowienia członków komisji rewizyjnej, określi ich ilość.

3) Zadania komisji rewizyjnej są określone w art. 214.

Art. 211.

Mandaty członków rady nadzorczej i komisji rewizyjnej wygasają z dniem odbycia zgromadzenia spólników, zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania.[1])

1) Art. 211 jest zgodny z art. 196, który dotyczy zarządu, i odpowiada art. 381 § 3, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 212.

§ 1. Rada nadzorcza obowiązana jest wykonywać stały nadzór nad działalnością spółki we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa.[1])[2])[3])

§ 2. Do szczególnych obowiązków rady nadzorczej[4]) należy badanie bilansu[5]) oraz rachunku zysków i strat[6]), zarówno co do zgodności z księgami i dokumentami, jak i ze stanem faktycznym[7]), badanie sprawozdania zarządu, tudzież wniosków zarządu co do podziału zysków i pokrycia strat[8]) oraz składanie zgromadzeniu spólników dorocznego sprawozdania piśmiennego z wyników powyższego badania.[9])

§ 3. W celu wykonania powyższych czynności rada nadzorcza może przeglądać każdy dział czynności spółki, żądać

od zarządu i pracowników spółki sprawozdań[10]) i wyjaśnień[11]), dokonywać rewizji majątku tudzież sprawdzać księgi i dokumenty.[12])[13])[14])[15])

§ 4. Każdy członek rady nadzorczej może wykonywać prawo nadzoru zosobna, chyba że umowa spółki stanowi inaczej.[16])

1) Obowiązkowi rady odpowiada także jej prawo wykonywania stałego nadzoru nad działalnością spółki.

2) Nadzór wykonywa się zbiorowo, ale każdy członek rady może go wykonywać także zosobna (art. 212 § 4), co w spółce akcyjnej tylko wyjątkowo jest możliwe (art. 386 §§ 1 i 2).

3) O działalności rady nadzorczej jest mowa także w art. 213.

4) Art. 212 § 1 zawiera ogólną zasadę co do nadzoru bez wymienienia, w jaki sposób należy i można go wykonywać, a w art. 212 §§ 2 i 3 jest mowa o niektórych szczegółach nadzoru, to wyliczenie jest więc przykładowe, a nie wyczerpujące; uprawnień rady nie można skutecznie ograniczyć w umowie spółki, bo wtedy ograniczonoby nadzór, a to nie odpowiada ustawie.

5) Art. 247 i nast.

6) Art. 246 § 1.

7) Badanie bilansu oraz rachunku zysków i strat ma się odbyć nietylko w kierunku zgodności z księgami i dokumentami, lecz oprócz tego także ze stanem faktycznym.

8) Wnioski co do podziału zysku i strat należy badać nietylko pod względem zgodności z księgami i dokumentami oraz z postanowieniami umowy spółki, lecz także ze stanowiska celowości, jeżeli więc prawidłowa gospodarka wymaga innego rozdziału zysku, niż to proponuje zarząd, rada nadzorcza ma co do tego złożyć sprawozdanie.

9) Badanie przez radę może się odbyć każdego czasu, a nie tylko z upływem roku; komisja rewizyjna ma natomiast dokonać badania tylko raz na rok. Sprawozdanie przedkłada się jednak zgromadzeniu spólników tylko z upływem roku obrotowego, a nie w ciągu tego okresu, bo w ustawie mowa jest o sprawozdaniu dorocznem, ale rada nadzorcza może także w ciągu roku złożyć piśmienne sprawozdanie, jeżeli odbywa się lub zostaje zwołane zgromadzenie spólników (art. 226 § 2).

10) Rada nadzorcza może żądać, aby jej złożono sprawozdanie ustne lub piśmienne.

11) Radzie nadzorczej służą pod względem żądania wyjaśnień uprawnienia, idące dalej, niż uprawnienia zgromadzenia spólników, bo to nie może żądać sprawozdań i wyjaśnień od pracowników spółki.

12) Ustawa nie zabrania radzie nadzorczej przybrania biegłych w celu sprawdzenia ksiąg i dokumentów, uznać je więc należy jako dopuszczalne, a nie można twierdzić, że przez to może być tajemnica przedsiębiorstwa zdradzona, bo przybrać można i należy biegłych, na których można polegać, przybranie biegłych jest zaś konieczne zwłaszcza tam, gdzie członkowie rady nie posiadają odpowiednich wiadomości fachowych, jakie są potrzebne dla zbadania gospodarki zarządu; rozumie się, że zarząd może podnieść zarzuty przeciwko niektórym biegłym i tych nie dopuści do badania ksiąg, a rada nadzorcza powinna uwzględnić zarzuty, jeżeli są uzasadnione.

13) Umową można rozszerzyć uprawnienia rady nadzorczej (art. 213).

14) Rada nadzorcza może zwołać zgromadzenie spólników (art. 226 § 2) i reprezentuje spółkę w umowie spółki z członkami zarządu oraz w procesach przeciwko nim (art. 203).

15) Art. 212 §§ 1, 2 i 3 odpowiada art. 382 §§ 1, 2 i 3 odnośnie spółek akcyjnych.

16) Umowa spółki może wykluczyć wykonywanie indywidualnego nadzoru przez poszczególnego członka rady nadzorczej, co jest skuteczne tylko odnośnie tego członka, który nie jest spólnikiem (art. 205), a także odnośnie tegoż tylko wtedy, gdy umowa spółki wyraźnie wyłącza indywidualną kontrolę spólników (art. 206 § 3).

Art. 213.

Umowa spółki może rozszerzyć[1])[2]) uprawnienia rady nadzorczej, a w szczególności[3]) postanowić, że zarząd jest obowiązany zasięgać zezwolenia rady nadzorczej przed dokonaniem pewnych w umowie spółki oznaczonych czynności[4]), oraz przekazać radzie nadzorczej prawo zawieszania w czynnościach poszczególnych lub wszystkich członków zarządu.[5])[6])[7])

1) Ograniczenie w umowie uprawnień rady, dotyczących nadzoru, jest niedopuszczalne, a umieszczone pozbawione jest mocy prawnej.

2) Rozszerzenie uprawnień rady musi być w umowie spółki dokładnie określone, zaczem nie wystarcza zbyt ogólnikowe podanie spraw, przekazanych radzie, jak np. przekazanie jej spraw większej wagi i t. p.; ponadto także rozszerzenie uprawnień rady nadzorczej nie może zarządu całkowicie pozbawiać prowadzenia spraw spółki, gdyż w tym przypadku zachodziłby brak jednego z niezbędnych organów spółki.

3) Słowo „w szczególności" dowodzi, że obok praw wymienionych w art. 213 także i inne mogą być przekazane radzie nadzorczej.

4) Umowa może stanowić, że zarząd przed dokonaniem czynności faktycznej lub prawnej natury powinien zasięgnąć zezwolenia rady nadzorczej, a więc, gdy zamierza przystąpić do większej czynności natury gospodarczej, jak odnowienie fabryki, podwyższenie lub zniżenie produkcji i t. p., albo gdy zawrzeć ma umowę kupna lub sprzedaży o przedmiot znaczniejszej wartości, umowę pracy z dyrektorem administracyjnym albo technicznym i t. p.; ograniczenie w umowie jest jednak skuteczne tylko w stosunku wewnętrznym, a nie wobec osób trzecich (art. 198 § 3), czynność prawna, dokonana przez zarząd bez zezwolenia rady nadzorczej, obowiązuje więc spółkę, a tylko zarząd odpowiada jej za szkodę.

5) Radzie nadzorczej nie można skutecznie przekazać prawa odwołania członka zarządu.

6) Rada nadzorcza nie może ani sama, ani przez delegowanego członka wykonywać czynności zarządu w razie, gdy wskutek zawieszenia całego zarządu lub tylko członka zarządu działalność zarządu nie jest możliwą, brak bowiem przepisu, odpowiadającego art. 383 § 1, a odnoszącego się do spółki akcyjnej, rzeczą rady nadzorczej jest więc zwołać zgromadzenie spólników celem powzięcia uchwały co do tego, czy się członka zarządu odwołuje, i celem wyboru innego członka zarządu.

7) Por. art. 384 co do spółki akcyjnej.

Art. 214.

§ 1. Do kompetencji komisji rewizyjnej[1]) należy badanie bilansu, rachunku zysków i strat[2]), sprawozdania i wniosków zarządu co do podziału zysków lub pokrycia strat trybem[3]) i w zakresie, przewidzianym dla wykonywania powyższych czynności przez radę nadzorczą.

§ 2. Komisja rewizyjna powinna z wyników swego badania złożyć zgromadzeniu spólników szczegółowe[4]) piśmienne sprawozdanie.

§ 3. W spółce, nie mającej rady nadzorczej, umowa spółki może rozszerzyć obowiązki komisji rewizyjnej[5]), a nawet poruczyć jej stały nadzór nad działalnością spółki.[6])[7])[8])[9])

1) Komisja rewizyjna wykonuje nadzór tylko z upływem roku obrotowego, a nie stale w ciągu roku, nie przysługują jej więc te uprawnienia rady nadzorczej, o których mowa w art. 212; że tak jest, to wynika z tego, że odnośnie komisji rewizyjnej brak przepisu, iż może ona wykonywać „stały nadzór nad działalnością spółki", o czem mowa w art. 212 § 1.

2) W art. 214 § 1 nie ma mowy o badaniu bilansu oraz ra-

chunku zysków i strat „zarówno co do zgodności z księgami i dokumentami, jak i ze stanem faktycznym", o czem mowa w art. 211 § 2, ale przyjąć należy, że badanie przez komisję rewizyjną ma się odbyć tak samo, jak przez radę nadzorczą, bo art. 214 § 1 mówi o badaniu „w zakresie przewidzianym dla wykonywania" badania przez radę nadzorczą.

3) Z tego, że komisji rewizyjnej nadana jest moc badania trybem, przewidzianym dla wykonywania tej czynności przez radę nadzorczą, wynika, że aby należycie wykonać nadzór, może ona przeglądać księgi i dokumenty i żądać od zarządu wyjaśnień (art. 212 § 3), nie można jej zaś przyznać prawa przeglądania każdego działu czynności spółki oraz żądania od zarządu i pracowników spółki sprawozdań, bo to równałoby się ścisłej kontroli, która wyłącznie zastrzeżona jest radzie nadzorczej.

4) Sprawozdanie komisji rewizyjnej powinno być „szczegółowe", o czem nie wspomina art. 212 odnośnie sprawozdania rady nadzorczej, działalność rady nie jest jednak inną, niż komisji rewizyjnej, o ile chodzi o sprawozdanie, lecz przeciwnie, jej sprawozdanie powinno być nawet dokładniejsze.

5) Rozszerzenie w umowie spółki obowiązków komisji rewizyjnej nie jest dopuszczalne tam, gdzie istnieje rada nadzorcza, bo w tym przypadku dwa organy wykonywałyby te same funkcje kontrolne.

6) Rozszerzenie obowiązków komisji rewizyjnej, a w ślad za tem także jej uprawnień, nie może obejmować innych czynności, jak tylko nadzorczych, nie można więc w umowie spółki przyznać komisji rewizyjnej uprawnień, o których mowa w art. 213.

7) Komisja rewizyjna może zwołać walne zgromadzenie (art. 226 § 2).

8) Członek komisji rewizyjnej nie może zosobna wykonywać nadzoru, bo komisja wykonuje go zbiorowo.

9) Art. 214 odpowiada art. 385 odnośnie spółek akcyjnych.

Art. 215.

§ 1. Uchwały rady nadzorczej i komisji rewizyjnej mogą być powzięte, jeżeli wszyscy członkowie zostali zaproszeni.[1])[2])[3])[4]) Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów obecnych[5]), chyba że umowa spółki stanowi inaczej.[6])

§ 2. Z posiedzeń należy spisywać protokóły.[7])

§ 3. W braku odpowiednich postanowień umowy[8]) zgromadzenie spólników[9]) może uchwalić dla rady nadzorczej i komisji rewizyjnej regulamin[10])[11])[12]), określający ich organizację[13]) i sposób wykonywania czynności.[14])[15])[16])

1) Zaproszenie może się odbyć pisemnie, w drodze telefonicznej, telegraficznej lub ustnie; między dniem wysłania lub doręczenia zaproszenia a posiedzeniem nie musi upłynąć pewien okres czasu.

2) W zaproszeniu nie musi być podany porządek dzienny, jeżeli go jednak podano, można powziąć uchwałę nad przedmiotem, nie wymienionym w zaproszeniu, tylko wtedy, gdy wszyscy członkowie są obecni, jeżeli zaś brak niektórych, powzięcie uchwały jest niedopuszczalne, bo możliwie członek nie jawił się tylko ze względu na porządek dzienny, uważając przedmiot za pozbawiony doniosłości, a byłby się jawił, gdyby wiedział, że obradować się będzie także nad innym jeszcze przedmiotem poza wymienionemi w zaproszeniu.

3) Zaproszenia powinno się rozesłać tak wcześnie, aby każdy członek mógł brać udział w posiedzeniu, uwzględnić więc należy jego zamieszkanie oraz jego zajęcie zawodowe.

4) O tem, kto ma wystosować zaproszenie, powinien stanowić regulamin (art. 215 § 3), o ile umowa spółki nie zawiera postanowienia.

5) Przez bezwzględną większość rozumie się połowę obecnych członków, powiększoną przynajmniej o jeden głos.

6) Umowa spółki może stanowić, że wystarcza największa liczba oddanych głosów, że konieczna jest bezwzględna większość wszystkich, a nie tylko obecnych, członków rady lub komisji rewizyjnej, że konieczna jest większość kwalifikowana albo jednomyślność we wszystkich lub tylko niektórych sprawach, że w razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego i t. d.

7) Brak przepisu, kto ma spisać protokół, wobec czego może go spisać albo przewodniczący lub członek rady albo komisji rewizyjnej, lub też osobny protokólant.

8) Umowa spółki może zawierać postanowienie, że tylko rada nadzorcza lub komisja rewizyjna uchwalają dla siebie regulamin albo że układają projekt regulaminu, który ma być przez zgromadzenie spólników zatwierdzony, może też zawierać postanowienie, że rada nadzorcza wybiera ze swego grona komisję i określa, jakie czynności należą do jej zakresu działania.

9) Nie można wydać regulaminu piśmienną uchwałą spólników (art. 220), bo art. 215 § 3 wymaga uchwały zgromadzenia spólników, umowa spółki może jednak dopuścić wydania regulaminu piśmienną uchwałą spólników, bo przepis ustawy odnosi się nietylko do organu, który jest uprawniony do wydania regulaminu, lecz także do formy, w jakiej spólnicy mają uchwalić regulamin, jeżeli więc mowa o tem, że walne zgromadzenie uchwala regulamin „w braku odpowiednich postanowień umowy", to z tego należy wnosić, że można go wydać także uchwałą spólników.

10) Jeżeli umowa spółki wyraźnie tego nie dopuszcza, zgromadzenie spólników nie może uprawnienia swego co do uchwa-

lenia regulaminu przelać na radę nadzorczą lub na komisję rewizyjną, jakkolwiek chodzi o sposób załatwiania spraw, a nie o stronę merytoryczną.

11) Regulamin, wydany nieprawidłowo, nie wiąże rady nadzorczej i komisji rewizyjnej, i każdy jej członek może zarzucić, że uchwałę powzięto nienależycie, a zarząd nie ma obowiązku wykonać uchwały, powziętej na podstawie nieprawidłowego regulaminu, i tylko wtedy ma wykonać uchwałę, gdy zastosowanie regulaminu nie wpłynęło na treść uchwały.

12) W razie, gdy zgromadzenie spólników nie uchwaliło regulaminu, może rada nadzorcza lub komisja rewizyjna uchwalić go dla siebie tymczasowo, a taki regulamin obowiązuje tak długo, dopóki zgromadzenie spólników nie uchwali innego, jeżeli bowiem okazuje się potrzeba regulaminu, to nie można dopuścić do jego braku.

13) Przez organizację rozumieć należy ustanowienie przewodniczącego, jego zastępcy, sekretarza i innych funkcjonarjuszy.

14) Można postanowić w regulaminie, że pewne czynności mają być przygotowane przez poszczególnych członków, jak np. przez komitet wykonawczy, regulamin nie może jednak pełnych uprawnień przelać, czy to na członka, czy też zbiorowo na kilku z nich, chociaż według art. 212 § 4 wykonywanie indywidualnego nadzoru jest dopuszczalne.

15) Nie podobna przyjąć, aby uchwała była pozbawiona mocy, jeżeli nie zachowano postanowień regulaminu, a tylko wtedy należy uznać uchwałę jako niewiążącą, gdy naruszenie regulaminu wpłynęło na jej treść, zaczem jest ona bezskuteczną tylko wtedy, gdy powzięto ją w nieobecności niektórych na posiedzenie nie zaproszonych członków (art. 215 § 1 zdanie 1) lub gdy wprawdzie wszystkich członków zaproszono, ale uchwała nie zapadła wymaganą większością głosów (art. 215 § 1 zdanie 2); uchwały bezskutecznej zarząd nie ma wykonać.

16) Art. 215 §§ 1 i 3 odpowiada art. 387 §§ 1 i 3, dotyczącemu spółek akcyjnych.

Art. 216.

Sąd rejestrowy na żądanie[1]) spólnika[2]) lub spólników, przedstawiających przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału zakładowego[3])[4]), może[5]) po zawezwaniu zarządu spółki do złożenia oświadczenia[6]) wyznaczyć biegłych rewidentów z pośród osób, wskazanych przez właściwe izby przemysłowo-handlowe, celem zbadania rachunkowości oraz działalności spółki.[7])[8])

1) Powołanie z urzędu biegłych rewidentów dla dokonania rewizji nie jest dopuszczalne.

2) Także jeden spólnik jest uprawniony do zgłoszenia wniosku tylko wtedy, gdy przedstawia przynajmniej dziesiątą część kapitału zakładowego.

3) Kilku spólników, którzy razem przedstawiają przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału zakładowego, musi łącznie zgłosić wniosek, sąd nie może więc uwzględnić wniosków kilku spólników, przez każdego z nich odrębnie zgłoszonych, jeżeli żaden wniosek nie pochodzi od osoby, reprezentującej przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału zakładowego.

4) Kontroli przez biegłych rewidentów może spólnik żądać nietylko wtedy, gdy według umowy spółki jest wyłączony od indywidualnej kontroli (art. 206 § 3), lecz także wówczas, gdy mu to prawo przysługuje (art. 205).

5) Ze słowa „może" wynika, że sąd rejestrowy nie musi zarządzić badania przez biegłych rewidentów, sąd rejestrowy powinien więc uwzględnić okoliczności, przytoczone we wniosku, i tylko wtedy zarządzić badanie, jeżeli się okaże, że w danych warunkach jest to konieczne.

6) Sąd rejestrowy może wysłuchać zarząd ustnie na wyznaczonem w tym celu posiedzeniu, albo też może mu nakazać złożenia piśmiennego oświadczenia.

7) Biegli rewidenci mają zbadać nietylko rachunkowość spółki, lecz także całą jej działalność, sąd może jednak polecić zbadanie tylko rachunkowości albo pewnego działu przedsiębiorstwa spółki.

8) Sąd rejestrowy nie może do przejrzenia ksiąg dopuścić spólnika, jeżeli umową spółki wyłączono indywidualną kontrolę (art. 206 § 3), i nie może też dopuścić męża zaufania spólnika, bo przepisy art. 59 §§ 1 i 2 nie odnoszą się do spółki, a przepisów art. 154 § 2 i 686 § 2, które dotyczą spółki komandytowej i cichej, nie podobna stosować wobec tego, że wprowadzona jest kontrola przez biegłych rewidentów, chociaż jej dopuszczalność ograniczono do przypadku, gdy jej zażądają spólnicy reprezentujący pewien ułamek kapitału zakładowego.

Art. 217.

Członkowie władz spółki[1]) obowiązani są udzielić rewidentom żądanych wyjaśnień[2]) oraz zezwolić im na przeglądanie ksiąg i dokumentów spółki[3]), badanie kasy, zapasu towarów i papierów wartościowych[4]) tudzież udzielić potrzebnej pomocy.[5])

1) Do udzielenia rewidentowi wyjaśnień są obowiązani członkowie zarządu, rady nadzorczej i komisji rewizyjnej, nie zaś pracownicy spółki, którzy mają obowiązek udzielania wyja-

śnień tylko radzie nadzorczej (art. 212 § 3).

2) Wyjaśnienia powinny być udzielone ustnie; do składania rewidentowi piśmiennych oświadczeń członkowie władz spółki nie są obowiązani.

3) Art. 54, 56.

4) Przez papiery wartościowe rozumie się także weksle, jakie spółka otrzymała od swoich odbiorców, dowody składowe i t. d.

5) Rewizja powinna być dokonywana w taki sposób, by to nie przeszkadzało normalnemu tokowi czynności spółki.

Art. 218.

Rewidenci złożą sprawozdanie swoje[1]) sądowi rejestrowemu, który prześle je w odpisie[2]) żądającym rewizji[3])[4]), zarządowi i radzie nadzorczej lub komisji rewizyjnej.[5])[6]) Sprawozdanie to powinno być odczytane w całości na najbliższem zgromadzeniu spólników.[7])[8])

1) Sprawozdanie rewidentów powinno być piśmienne.

2) Odpis sporządza sąd, rewidenci mogą jednak dołączyć do sprawozdania odpisy, a w tym przypadku sąd powinien stwierdzić zgodność z oryginałem.

3) Art. 216.

4) Jeżeli kilku spólników żąda przeprowadzenia rewizji, każdemu z nich należy przesłać sprawozdanie.

5) Odpis sprawozdania przesyła się całemu zarządowi i całej radzie nadzorczej lub komisji rewizyjnej, a nie poszczególnym członkom.

6) Jeżeli istnieje tak rada nadzorcza, jak i komisja rewizyjna (art. 206 § 1), odpis sprawozdania przesyła się tylko radzie nadzorczej, jako stałemu organowi nadzorczemu, nie jest zaś potrzebne przesłanie go komisji rewizyjnej, która tylko corocznie przeprowadza kontrolę; przesłanie odpisu sprawozdania ma na celu usunięcie braków, a do tego jest powołana jedynie rada nadzorcza.

7) Odczytanie ma się odbyć na najbliższem zgromadzeniu spólników bez względu na to, czy jest ono zwyczajnem (art. 223), czy też nadzwyczajnem (art. 227), bo na skutek sprawozdania biegłych rewidentów może się okazać potrzeba zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia lub postawienia na porządku dziennym zwołanego w innym celu zgromadzenia także wniosków, spowodowanych sprawozdaniem biegłych rewidentów.

8) Odczytanie sprawozdania na najbliższem zgromadzeniu spólników jest obowiązkowe, jednak brak sankcji na przypadek gdyby tego nie uczyniono, wobec czego zachodzi tylko odpowiedzialność za szkodę, jakąby spółka poniosła wskutek tego, iż nie

odbyło się odczytanie sprawozdania i wskutek tego nie uchwalono środków zaradczych.

Art. 219.

§ 1. Wynagrodzenie biegłych rewidentów oznacza sąd rejestrowy.[1])

§ 2. Koszty rewizji ponoszą żądający.[2])[3])

§ 3. Jeżeli rewizja wykaże nadużycia[4]), szkodliwe dla spółki działanie[5]) lub rażące pogwałcenie prawa albo umowy spółki[6]), wówczas żądający rewizji mają prawo żądać od spółki zwrotu kosztów rewizji.[7])[8])

[1]) Od postanowienia, którem oznaczono wynagrodzenie biegłych rewidentów, służy środek odwoławczy tak biegłym rewidentom, jak i tym spólnikom, którzy żądali wyznaczenia biegłych rewidentów, ale także spółce, bo ta wprawdzie nie ponosi kosztów, a więc w zasadzie nie jest interesowaną, ale może być pociągniętą do obowiązku zwrotu (art. 219 § 2 i 3).

[2]) Art. 216.

[3]) Sąd może żądać od wnioskodawców złożenia odpowiedniej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych rewidentów i to na ich wniosek (art. 313 § 2 k. p. c.) albo nawet z urzędu (art. 258 k. p. c.).

[4]) Nadużycie zachodzi, gdy nietylko dokonuje się czynności ze szkodą dla spółki, lecz działa się ze świadomością szkodliwości, chociażby nawet nie zachodził zamiar wyrządzenia szkody.

[5]) Działanie szkodliwe zachodzi, gdy brak świadomości, iż jest ono szkodliwe, ale zachodzi niedbalstwo.

[6]) Nie wystarcza samo pogwałcenie prawa lub umowy spółki, lecz musi być ono rażące.

[7]) Z tego, że żądającym rewizji służy prawo domagania się zwrotu kosztów rewizji od spółki, wynika, że sąd rejestrowy w każdym przypadku nakłada obowiązek ponoszenia kosztów na wnioskodawców, a ci mają prawo w drodze regresu żądać zwrotu, roszczenia tego mogą jednak dochodzić tylko w drodze procesowej.

[8]) W razie zaistnienia warunków, wymienionych w art. 219 § 3, do zwrotu wnioskodawcom jest zobowiązana tylko spółka, a nie członkowie władz spółki, ci są jednak wobec spółki zobowiązani po myśli art. 292 § 1.

Oddział 3. Zgromadzenie spólników.

Art. 220.

Uchwały spólników zapadają na zgromadzeniu spólni-

ków.[1]) Bez odbycia zgromadzenia mogą być powzięte uchwały, jeżeli wszyscy spólnicy wyrażą na piśmie zgodę na postanowienie[2]), które ma być powzięte, albo na piśmienne głosowanie.[3])[4])[5])[6])

[1]) Z art. 220 zdanie 1 i 2 wynika, że uchwałę mogą spólnicy powziąć albo na zwołanem zgromadzeniu, albo w drodze piśmiennej, jeżeli więc w ustawie mowa jest o uchwale spólników (art. 178 § 4, 195 § 3, 203, 208 § 1, 221, 222, 237, 254, 266 § 2), to albo jedna, albo druga forma jest dopuszczalna. W niektórych przypadkach stanowi jednak ustawa, że uchwała zapada na zgromadzeniu spólników, jak w art. 215 § 3, 228 § 2, 253, 277, 284, a w art. 223 § 3 przepisuje, że piśmienne głosowanie jest wyłączone w sprawach, które są przedmiotem zwyczajnego zgromadzenia (art. 223 § 2), co do tego więc nie ulega wątpliwości, że uchwałę można powziąć tylko na zgromadzeniu spólników. Ze względu na brak przepisu, odpowiadającego art. 223 § 3, wątpliwem jest więc, czy w innych przypadkach, w których ustawa wspomina tylko o zgromadzeniu spólników, jest dopuszczalne głosowanie piśmienne, a więc, czy w tej drodze można uchwalić regulamin dla rady nadzorczej i komisji rewizyjnej (art. 215 § 3), powziąć uchwałę co do kosztów zwołania i odbycia zgromadzenia, zarządzonego przez sąd (art. 228 § 2), co do dalszego istnienia spółki, gdy strata przewyższa połowę kapitału spółki (art. 253), co do ostatecznych rachunków likwidatorów (art. 277 § 1), co do łączenia się spółek (art. 284 § 1), a wreszcie, czy na żądanie spólnika lub spólników, przedstawiających przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału, zamiast nadzwyczajnego zgromadzenia (art. 227 § 1) można zarządzić głosowanie piśmienne; przyjąć należy, że jest to niedopuszczalne, bo wprawdzie ustawa wyraźnie nie wyklucza piśmiennego głosowania, ale w innych przypadkach używa zwrotu „uchwała spólników", z czego wnosić należy, że gdzie mowa o zgromadzeniu, to powinno się ono odbyć, a zresztą chodzi o sprawy, które przed powzięciem uchwały powinny być dyskutowane, zaczem piśmienne głosowanie należy wykluczyć, a tylko wtedy jest ono dopuszczalne, gdy ustawa wyraźnie powiada, że zgromadzenie ma powziąć uchwałę w braku innego przepisu w umowie spółki, jak np. w art. 215 § 3.

[2]) Uchwałę należy uważać za powziętą, jeżeli wszyscy spólnicy oświadczyli się za nią na piśmie.

[3]) Zgromadzenie spólników musi się odbyć, jeżeli nie wszyscy spólnicy oświadczyli się za piśmiennem głosowaniem; zgoda na piśmienne głosowanie musi być oświadczona odnośnie dokładnie oznaczonej sprawy, nie wystarcza więc zgoda generalna na piśmienne głosowanie.

[4]) W razie, jeżeli wszyscy spólnicy oświadczyli się za piśmiennem głosowaniem, może zapaść uchwała, chociaż nie

wszyscy za nią się oświadczyli; w tym przypadku rozstrzyga większość głosów oddanych (art. 236), zaczem nie uwzględnia się spólników, którzy, jakkolwiek zgodzili się na piśmienne głosowanie, nie wzięli w niem udziału.

5) Pełnomocnik spólnika (art. 234) może się zgodzić na to, aby odbyło się głosowanie piśmienne i może też brać udział w takiem głosowaniu.

6) Umowa spółki może skutecznie wykluczać piśmienne głosowanie albo w ogóle, albo w pewnych sprawach, bo zasadą jest głosowanie ustne.

Art. 221.

Uchwały spólników oprócz innych spraw, wymienionych w dziale niniejszym[1])[2]) lub w umowie spółki[3]), wymagają:

1) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły[4]) i kwitowanie władz spółki z wykonania przez nie obowiązków[5]);

2) wszelkie postanowienia, dotyczące roszczeń o naprawienie szkody, wyrządzonej przy zawiązaniu spółki lub sprawowaniu zarządu albo nadzoru[6])[7]);

3) zbycie i wydzierżawienie przedsiębiorstwa oraz ustanowienie na niem prawa użytkowania[8]);

4) nabycie i zbycie nieruchomości[9]), jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej[10]);

5) zwrot dopłat.[11])

1) Według ustawy przekazane są uchwale spólników i umową spółki nie mogą być przekazane innemu organowi: wybór pełnomocników dla zawarcia umów pomiędzy spółką a członkami zarządu lub dla sporów z nimi (art. 203), umowy o nabycie nieruchomości lub urządzeń, służących do trwałego użytku za cenę, przewyższającą piątą część kapitału zakładowego, nie niższą jednak od pięciu tysięcy złotych, zawarte przed upływem dwóch lat od zarejestrowania spółki, chyba że odnośna umowa była przewidziana w umowie spółki (art. 222), powzięcie uchwały co do dalszego istnienia spółki w razie straty, przewyższającej sumę kapitałów zapasowych i rezerwowych oraz połowę kapitału zakładowego (art. 253), zmiana umowy spółki, podwyższenie i obniżenie kapitału zakładowego (art. 254 § 1, 259), rozwiązanie spółki lub przeniesienie siedziby zagranicę (art. 262 L. 2), łączenie się spółek (art. 284 § 1).

2) Uchwale spólników przekazane jest: oznaczenie wysokości i terminu dopłat (art. 178 § 4), ustanowienie członków zarządu (art. 195 § 3), ustanowienie członków rady nadzorczej (art. 209 § 1) i komisji rewizyjnej (art. 210), udzielenie człon-

kom zarządu zezwolenia na zajmowanie się interesami konkurencyjnemi lub uczestniczenie w spółce konkurencyjnej w charakterze spólnika jawnego lub we władzach spółki konkurencyjnej (art. 204 § 1), uchwalenie regulaminu dla rady nadzorczej i komisji rewizyjnej (art. 215 § 3), jednak umową spółki można te sprawy przekazać innemu organowi, a więc tak zarządowi, jak i radzie nadzorczej lub komisji rewizyjnej.

3) Umowa spółki może w niektórych przypadkach przekazać innemu organowi, w szczególności zarządowi, sprawę, którą zresztą załatwia się uchwałą spólników, ale jest to dopuszczalne tylko tam, gdzie ustawa wyraźnie na to zezwala, nie można więc spraw, wymienionych w art. 221, przekazać skutecznie umową spółki zarządowi, lub temu razem z radą nadzorczą, a tylko co do nabycia i zbycia nieruchomości jest to możliwe według art. 221 L. 4, z czego wynika, że odnośnie innych spraw w art. 221 wymienionych, bezskuteczne jest postanowienie umowy spółki, iż mogą one być załatwione przez inny organ, a nie uchwałą spólników; gdzie zgodnie z ustawą umowa spółki dopuszcza przekazania sprawy innemu organowi, za organ uprawniony uważać należy zarząd, ale można także radzie nadzorczej przekazać niektóre uprawnienia, jakie zastrzeżone są uchwale spólników (art. 213).

4) Umowa spółki może przekazać uchwale spólników także ine sprawy poza wymienionemi w art. 221, a więc sprawy, które ma załatwić zarząd, w szczególności może jej zastrzec rozporządzanie czystym zyskiem (art. 191 § 2), uchwale spólników można przekazać uprawnienia, jakie służą radzie nadzorczej lub komisji rewizyjnej (art. 213 i 214), ale nie można przez to pozbawiać prawa kontroli organu kontrolnego, jeżeli ten organ jest konieczny (art. 206 § 2), i nie można też umową spółki przekazać uchwale spólników wszelkich spraw, które należą do zarządu, gdyż w tym przypadku byłby on zbędny, a temsamem odpadłaby konieczna władza spółki, to zaś jest niedopuszczalne.

5) Art. 212 § 2, 214 § 1, 246 i nast., 270, 277.

6) Mimo udzielenia władzom spółki pokwitowania, ich członkowie w przypadku upadłości spółki są odpowiedzialni za szkodę (art. 295).

7) Art. 176 § 1, 192, 291 i nast.; w art. 221 L. 2 chodzi o roszczenia spółki z powodu poniesionej przez nią straty, chociażby roszczenie nie miało być kwalifikowane jako odszkodowawcze.

8) Art. 39 i nast.

9) Umowa spółki może stanowić, że nabycie lub zbycie nieruchomości może być dokonane przez zarząd albo przez tenże jedynie za zgodą rady nadzorczej; obciążenie hipoteczne nieruchomości i oddanie jej w zastaw należy do zarządu.

10) Uchwała co do nabycia lub zbycia nieruchomości musi być zaprotokółowana przez notarjusza lub zeznana w formie aktu notarjalnego (art. 82 § 1 pr. o not.).

11) Art. 179.

Art. 222.

Umowy o nabycie dla spółki nieruchomości[1]) lub urządzeń, służących do trwałego użytku[2])[3]), za cenę, przewyższającą jedną piątą część kapitału zakładowego, nie niższą jednak od pięciu tysięcy złotych[4]), zawarte przed upływem dwóch lat od zarejestrowania spółki[5]), wymagają uchwały spólników[6]), chyba że umowy te były przewidziane w umowie spółki.[7])[8])

1) Nabycie nieruchomości wymaga uchwały spólników, choćby nastąpiło w drodze licytacji, spólnicy muszą więc powziąć uchwałę o nabyciu i upoważnić pewną osobę do działania w ich imieniu; obojętnem jest, z jakich motywów spółka ma nabyć nieruchomość, uchwała spólników jest więc konieczną także wtedy, gdy nabycie ma nastąpić dla uratowania wierzytelności spółki, zabezpieczonej na nieruchomości.

2) Urządzeniami, służącemi do trwałego użytku, są przedmioty, służące do wytwarzania lub przerabiania produktów albo towarów, w szczególności maszyny, bez względu na to, czy są wmurowane albo przytwierdzone do nieruchomości, wystarcza więc, gdy z budynkiem i innemi urządzeniami tak są połączone, że nie ulega wątpliwości, iż mają stałe przeznaczenie; pod stałe urządzenia podpadają zatem także maszyny ruchome, nie podpadają zaś poszczególne części składowe urządzeń, z których dopiero spółka wytwarza całość.

3) Przepis art. 222 odnosi się także do patentów, nie odnosi się zaś do surowców lub towarów, bo te służą do zbycia, a nie do trwałego używania.

4) Przepis art. 222 nie dotyczy ogółu umów, jakie się zawiera w ciągu dwóch lat od zarejestrowania spółki, lecz każdej poszczególnej umowy, w której cena przewyższa piątą część kapitału zakładowego, a nie jest niższą od pięciu tysięcy złotych, zarząd może więc zawrzeć kilka umów, o ile w żadnej z nich nie chodzi o cenę, wyższą od oznaczonej w ustawie, choćby ogólna suma przekraczała ustanowioną normę, i może też zawrzeć takie umowy z tą samą osobą; umowy, zawarte przez zarząd, będą jednak nieważne, jeżeliby się okazało, że zarząd w celu obejścia przepisu ustawowego zamiast jednej umowy zawarł kilka umów, bo wtedy zachodzi porozumienie ze szkodą dla spółki.

5) Uchwałą spólników nie można zarządu upoważnić do nabycia w ciągu dwóch lat od zarejestrowania spółki, nieruchomości lub urządzeń, służących do trwałego użytku, za cenę, przekraczającą piątą część kapitału zakładowego, a nie niższą od pięciu tysięcy złotych; inaczej ma się rzecz według art. 221 L. 4, gdy chodzi o przedmiot niższej wartości, niż wymieniona w art. 222, i gdy chodzi o nabycie po upływie dwóch lat.

6) Uchwała spólników nie może być ogólnikową, nie może więc opiewać, że się zarząd upoważnia do nabycia dla spółki nieoznaczonej nieruchomości lub przedmiotów, służących do trwałego użytku, lecz musi opiewać na oznaczoną nieruchomość lub pewne określone przedmioty, służące do trwałego użytku, nie można więc zarządowi pozostawić wyboru, a także nie można mu pozostawić oznaczenia ceny, za którą ma nastąpić nabycie.

7) W umowie spółki jest przewidziane nabycie lub zbycie tylko wtedy, gdy przedmiot i cena dokładnie są oznaczone, obojętnem zaś jest, czy także określono osobę, od której przedmiot ma być nabyty lub której ma być pozbyty, bo to może być pozbawione znaczenia, gdy chodzi o nabycie przedmiotów, służących do trwałego użytku, nie podobna zaś przyjąć, że dana umowa jest przewidziana w umowie spółki, jeżeli całkiem ogólnikowo bez bliższego oznaczenia postanowiono nabyć nieruchomości lub inne przedmioty.

8) Art. 222 stanowi uzupełnienie przepisu art. 176 co do wkładów niepieniężnych, ale nie ogranicza się do umów, zawartych ze spólnikami; przepisu o aportach nie można stosować do nabycia od spólnika za cenę wygórowaną nieruchomości lub urządzeń, które służą do trwałego użytku, zaczem osoba, od której przedmiot nabyto, nie ma obowiązku wyrównania spółce brakującej wartości w razie, gdyby ona przed upływem trzech lat od zarejestrowania popadła w niewypłacalność.

Art. 223.

§ 1. Zwyczajne zgromadzenie powinno odbyć się w ciągu czterech miesięcy[1]) po upływie każdego roku obrotowego.[2])

§ 2. Przedmiotem[3]) jego powinno być:

1) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania[4])[5]), bilansu[6])[7]) oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły[8]);

2) powzięcie uchwały o podziale zysków lub o pokryciu strat[9]), jeżeli umowa spółki przekazuje sprawy te zgromadzeniu spólników[10]);

3) udzielenie władzom spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków.[11])[12])

§ 3. W sprawach powyższych piśmienne głosowanie jest wyłączone.[13])

§ 4. Przedmiotem zwyczajnego zgromadzenia mogą być także inne sprawy.[14])[15])

1) Zgromadzenie spólników jest zwyczajnem, chociażby odbyło się dopiero po czterech miesiącach od upływu roku obrotowego, bądź to z powodu, że zarząd nie mógł go przedtem zwołać, bądź też, że przy zwołaniu zaszły niedokładności i te spowodowały ponowne zwołanie.

2) Rokiem obrotowym jest rok kalendarzowy, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej (art. 245).

3) Przedmiotem zwyczajnego zgromadzenia spólników mogą być także i inne sprawy oprócz wymienionych w art. 223 § 2.

4) Art. 212 § 2, 246 § 1.

5) Rozpatrzeniu i zatwierdzeniu podlega sprawozdanie nietylko zarządu (art. 246 § 1), lecz także rady nadzorczej (art. 212 § 2) i komisji rewizyjnej (art. 214 § 2).

6) Zgromadzenie spólników może nietylko zatwierdzić, lecz także sprostować bilans, może w szczególności zarządzić amortyzację odnośnie nieruchomości lub ruchomości, przeznaczyć pewną kwotę na rozszerzenie przedsiębiorstwa, odpisać wątpliwe wierzytelności i t. p.; zgromadzenie spólników może też zwrócić zarządowi bilans do sprostowania i ponownego przedłożenia.

7) Zgromadzenie spólników jest obowiązane do załatwienia bilansu, mimo jednak, że nie spełnia tego swego obowiązku, spólnik nie może przeciw spółce wystąpić z powództwem o ustalenie przez sąd bilansu i o wypłatę udziału w zysku.

8) Zgromadzenie spólników nie może pominąć zasad art. 247 i nast., dotyczących sporządzenia bilansu, w razie więc gdyby do nich się nie zastosowało, spólnik może uchwałę zaskarżyć po myśli art. 240 § 1.

9) Uchwały o podziale zysku lub o pokryciu straty nie może powziąć zgromadzenie spólników, dopóki co do tego nie przedłożono mu wniosków zarządu i opinji rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej albo obydwu tych organów, jednak uchwała, powzięta przez zgromadzenie spólników bez wniosku i opinji, jest ważna, a tylko może być zaskarżona.

10) Art. 191 § 2.

11) Pokwitowania należy udzielić zarządowi, a radzie nadzorczej tylko wtedy, gdy umową spółki rozszerzono jej uprawnienia (art. 213); pokwitowanie może dotyczyć tylko niektórych członków z wyjątkiem innych, wskutek czego ci, których pokwitowanie nie dotyczy, nie zostają zwolnieni od odpowiedzialności.

12) Pokwitowanie jest skuteczne o tyle, o ile opiera się na

przedstawionych faktach i dokumentach, jest więc pozbawione doniosłości, gdy wyjdą na jaw okoliczności nowe lub przedstawione okażą się nieprawdziwemi; pokwitowanie, udzielone przez zgromadzenie spólników, ma skutek także wobec każdego spólnika.

13) Art. 220 zdanie 2.

14) Do spraw, które mogą być przedmiotem zwyczajnego zgromadzenia, należy w szczególności wybór władz spółki.

15) Por. art. 390 co do spółki akcyjnej.

Art. 224.

Nadzwyczajne zgromadzenie[1]) zwołuje się w przypadkach, oznaczonych w dziale niniejszym[2]) lub w umowie spółki, nadto, gdy organa lub osoby, uprawnione do zwoływania zgromadzeń[3]), uznają to za wskazane.[4])[5])[6])

1) Nadzwyczajne zgromadzenia spólników powinno się zwoływać dla załatwienia spraw, które nie są przedmiotem zwyczajnego zgromadzenia (art. 223 § 2) i których na zgromadzeniu zwyczajnem nie można było załatwić (art. 223 § 4).

2) Art. 253, 254, 255, 259, 262 L. 2, 284.

3) Art. 226 § 2, 227, 228.

4) Zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia spólników jest wskazane, gdy chodzi o interes niezwykły, a nie wówczas, gdy chodzi o interes znaczniejszej wagi, który zawiera się w normalnym toku czynności spółki.

5) Organ, który zwołał nadzwyczajne zgromadzenie, może je odwołać, nie może zaś tego dokonać inny organ, uprawniony do zwołania zgromadzenia spólników, bo w ten sposób możnaby udaremnić uprawnienie zwołania zgromadzenia spólników, jakie ustawa przyznaje.

6) Art. 224 odpowiada art. 391, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 225.

Zgromadzenia spólników odbywają się w miejscu siedziby spółki[1])[2])[3]), jeżeli umowa spółki nie wskazuje innych miejsc[4]) w granicach Państwa.[5])[6])[7])[8])

1) Art. 162 § 2 L. 1, 166 L. 1.

2) Miejsce siedziby spółki jest oznaczone w umowie spółki i w rejestrze handlowym; w razie zmiany umowy spółki i oznaczenia innego miejsca jako siedziby, rozstrzyga wpis do rejestru, a nie uchwalona zmiana, bo przed wpisem nie można zmiany uwzględnić (art. 254 § 5).

3) Przez miejsce siedziby rozumieć należy miejscowość, a nie

także lokal, w którym spółka wykonuje swoje czynności, można więc w braku postanowienia w umowie spółki zwołać zgromadzenie spólników do innego lokalu, co zwłaszcza wtedy jest doniosłe, gdy wszyscy spólnicy nie mogą się pomieścić tam, gdzie spółka ma swoje biuro.

4) Uchwała spółki może oznaczyć pewną miejscowość poza siedzibą, jako wyłącznie przeznaczoną dla odbywania zgromadzeń spólników, albo może ją oznaczyć przemiennie obok miejsca siedziby spółki, może też oznaczyć kilka miejscowości, z których zarząd lub inny organ, uprawniony do zwoływania zgromadzenia spólników, może wybrać tę, którą uważa za odpowiednią, nie może zaś umowa spółki organowi, który ma zwołać zgromadzenie spólników, pozostawić wyboru miejscowości, a także uchwałą spólników nie można oznaczyć innej miejscowości dla odbycia zgromadzenia spólników.

5) Sąd powinien odmówić zarejestrowania spółki, jeżeli umowa spółki wskazuje miejsce, położone zagranicą Państwa, jako to, w którem mają lub tylko mogą się odbywać zgromadzenia spólników, jeżeliby jednak zarządził zarejestrowanie, ma postąpić po myśli art. 173 §§ 1 i 2, to jest wezwać spółkę do usunięcia braku.

6) Uchwała, powzięta w innem miejscu poza siedzibą spółki, albo powzięta nie w miejscu, oznaczonem w umowie spółki, nie jest nieważna, ale podlega zaskarżeniu po myśli art. 240 § 1. Uchwałę, powziętą w miejscu, położonem poza granicami Państwa, należy uważać jako z mocy samego prawa nieważną, a zwłaszcza, gdy wymaga ona notarjalnego zaprotokółowania a zaprotokółował ją notarjusz obcokrajowy, bo tego nie można uważać za notarjusza.

7) Przepis art. 225 dotyczy tak zwyczajnych jak i nadzwyczajnych zgromadzeń spólników, bo ustawa nie czyni różnicy między jednemi a drugiemi, a także racja przemawia za tem, że organ, zwołujący nadzwyczajne zgromadzenie, nie może oznaczyć innego miejsca, niż to, które jest przepisane dla odbycia takiego zgromadzenia.

8) Art. 225 odpowiada art. 392, dotyczącemu spółki akcyjnej.

Art. 226.

§ 1. Zgromadzenie spólników zwołuje[1]) zarząd.[2])[3])

§ 2. Rada nadzorcza jak również komisja rewizyjna[4]) mają prawo zwoływania zwyczajnego zgromadzenia, jeżeli zarząd nie zwoła tegoż w czasie, ustalonym w dziale niniejszym[5]) lub w umowie spółki[6]), oraz nadzwyczajnego zgromadzenia[7]), ilekroć zwołanie tegoż uznają za wskazane, a zarząd nie zwoła zgromadzenia w ciągu dwóch tygodni od

zgłoszenia odpowiedniego żądania przez radę nadzorczą lub komisję rewizyjną.[8])[9])[10])

§ 3. Umowa spółki może ponadto przyznać takie uprawnienie innym osobom.[11])[12])

[1]) Zwołanie zgromadzenia spólników jest konieczne, choćby nawet umowa spółki wyraźnie stanowiła, że zgromadzenia mają się odbyć w pewnym ściśle oznaczonym czasie, jak np. dnia 5. lutego każdego roku i w dokładnie oznaczonem miejscu.

[2]) Zgromadzenie spólników zwołać może tylko cały zarząd; niektórzy jego członkowie, choćby posiadali większość, nie są do tego uprawnieni.

[3]) Przez zwołanie rozumieć należy oznaczenie czasu, w którym ma się odbyć zgromadzenie spólników, i to dokładne, przez wymienienie dnia i miesiąca oraz godziny, dalej oznaczenie miejsca zebrania (art. 229 § 2), co jednak nie jest potrzebne, jeżeli zgromadzenie ma się odbyć w miejscu siedziby spółki i w jej lokalu, albo według umowy spółki w innej dokładnie oznaczonej miejscowości i w ściśle oznaczonym lokalu.

[4]) Komisji rewizyjnej służy prawo zwołania zgromadzenia spólników także wtedy, gdy jest ustanowiona rada nadzorcza.

[5]) Art. 223 § 1.

[6]) Według art. 226 § 2 rada nadzorcza lub komisja rewizyjna może zwołać zwyczajne zgromadzenie spólników, chociaż zarządu do tego uprzednio nie wezwała, gdyż uprzednie wezwanie zarządu jest konieczne tylko wtedy, gdy zarząd nie uczyni zadość wezwaniu o zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia; wynika to z brzmienia ustawy, bo słowa „a zarząd nie zwoła i t. d." odnoszą się tylko do słów: „oraz nadzwyczajnego zgromadzenia...".

[7]) Art. 224, 227, 228 § 1, 253.

[8]) Zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia spólników przez radę nadzorczą lub przez komisję rewizyjną jest dopuszczalne dopiero wtedy, gdy zarząd nie spełnił swego obowiązku w ciągu dwóch tygodni od wezwania przez radę nadzorczą lub komisję rewizyjną; w przypadku tym może zwołać zgromadzenie spólników tylko organ, który wezwał zarząd do zwołania, rada nadzorcza nie może więc zwołać zgromadzenia, jeżeli wezwanie nie pochodzi od niej, lecz od komisji rewizyjnej.

[9]) Termin dwutygodniowy liczyć należy nie od dnia, w którym żądanie wystosowano, lecz od dnia, w którym je zarząd otrzymał; wezwanie powinno być wystosowane do wszystkich członków zarządu, jeżeli jednak zarząd umową spółki jest zorganizowany, wystarcza wezwanie do przewodniczącego.

[10]) Żądanie zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia spólników może być postawione ustnie lub piśmiennie.

[11]) Inną osobą, której umowa spółki może przyznać prawo zwołania zgromadzenia spólników, może być przełożony zarządu

lub rady nadzorczej, każdy członek zarządu lub rady nadzorczej albo komisji rewizyjnej, każdy spólnik, chociaż nie jest członkiem zarządu lub organu nadzorczego, pewna grupa spólników i t. p.; w braku postanowienia w umowie spółki zwołanie zgromadzenia spólników może być dokonane przez „inną osobę" tylko pod warunkami, o których mowa w art. 226 § 2, a więc zwyczajnego zgromadzenia także bez uprzedniego wezwania zarządu, a nadzwyczajnego tylko po bezskutecznem wezwaniu.

12) Art. 226 odpowiada art. 393, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 227.

§ 1. Spólnik[1]) lub spólnicy, przedstawiający przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału zakładowego[2]), mogą domagać się zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia[3])[4]), jak również umieszczenia poszczególnych spraw na porządku obrad najbliższego zgromadzenia.[5]) Żądanie takie należy zgłosić piśmiennie na ręce zarządu.[6])[7])[8])[9])

§ 2. Umowa spółki może przyznać powyższe prawa spólnikom, przedstawiającym mniej niż jedną dziesiątą część kapitału zakładowego.[10])

1) Żądanie zwołania zgromadzenia może zgłosić tylko spólnik, ale nie musi go zgłaszać osobiście, lecz może to uczynić także przez pełnomocnika; w razie przejścia udziału na inną osobę nabywca może być uważany za spólnika tylko wtedy, gdy spółka otrzymała zawiadomienie o przejściu udziału (art. 187).

2) Kilku spólników może tylko łącznie zgłosić wniosek o zwołanie zgromadzenia, jeżeli żaden z nich nie przedstawia dziesiątej części kapitału zakładowego.

3) Jeżeli spólnik może żądać zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia, to tembardziej przyznać mu należy prawo żądania zwołania zgromadzenia zwyczajnego, rozumie się, jeżeli zarząd nie spełnia swego obowiązku, o którym mowa w art. 223 § 1; i w tym jednak przypadku żądanie może zgłosić spólnik lub spólnicy, przedstawiający przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału zakładowego.

4) W żądaniu zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia należy wskazać sprawy, które mają być rozpatrzone, gdyż inaczej zachodziłby brak porządku obrad (art. 229 § 2), a bez tego nie można zwołać zgromadzenia, za czem przemawia także art. 227 § 1 zdanie 2 w łączności ze zdaniem 1; jeżeli więc nie wskazano przedmiotu obrad, zarząd nie jest obowiązany do zwołania zgromadzenia.

5) Ustawa nie powiada, w jakim czasie należy zgłosić żądanie umieszczenia sprawy na porządku obrad najbliższego zgroma-

dzenia, przyjąć jednak należy, że powinno to nastąpić na dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia (art. 229 § 1).

6) Żądanie na piśmie może być przez spólników złożone osobiście albo listem, nie koniecznie poleconym, albo wreszcie przez notarjusza.

7) Obowiązek zwołania zgromadzenia ustaje, jeżeli spólnik po zgłoszeniu wniosku utracił swój udział albo gdy udział jego zmniejszył się tak, że nie wynosi jednej dziesiątej części kapitału zakładowego, a tak samo ma się rzecz, gdy z powodu cofnięcia wniosku przez jednego z kilku spólników, którzy żądali zwołania zgromadzenia, nie jest już reprezentowana jedna dziesiąta część kapitału zakładowego, jeżeliby jednak zgromadzenie było już zwołane, należy je odwołać, ale rozpoczęte ma się odbyć; nabywca udziału jest uprawniony do żądania zwołania zgromadzenia, chociaż chodzi o sprawę z czasu, kiedy udziału jeszcze nie posiadał, może więc podtrzymać wniosek, zgłoszony przez zbywcę, a wtedy odwołanie zgromadzenia nie jest dopuszczalne, chociaż wniosek pochodzi od osoby, która nie jest więcej spólnikiem.

8) W razie, gdyby zarząd mimo żądania nie zwołał zgromadzenia, może to uczynić rada nadzorcza lub komisja rewizyjna (art. 226 § 2).

9) W przypadku, o którym mowa w art. 240 § 1, nie można zarządzić piśmiennego głosowania (art. 220).

10) W umowie spółki nie można skutecznie postanowić, że zwołania zgromadzenia może żądać tylko spólnik lub spólnicy, przedstawiający więcej, niż jedną dziesiątą część kapitału zakładowego.

Art. 228.

§ 1. Jeżeli w ciągu dwóch tygodni od dnia przedstawienia żądania zarządowi nadzwyczajne zgromadzenie[1]) nie będzie zwołane[2])[3]), sąd rejestrowy[4])[5]) może[6]) po zawezwaniu zarządu do złożenia oświadczenia upoważnić do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia spólników, występujących z tem żądaniem.[7])[8])[9])[10]) Sąd wyznaczy przewodniczącego tego zgromadzenia.[11])[12])

§ 2. Zgromadzenie to[13]) poweźmie uchwałę, czy koszty zwołania i odbycia zgromadzenia ponieść ma spółka.[14])

§ 3. W zawiadomieniach o zwołaniu zgromadzenia[15])[16]) należy powołać się na postanowienie sądu rejestrowego.[17])[18])[19])

1) Termin dwutygodniowy, o którym mowa w art. 228 § 1, jest porządkowym, jeżeli bowiem zwołano zgromadzenie nawet po jego upływie, ale przed powzięciem postanowienia przez sąd

(art. 228 § 1 zdanie 2), odpada potrzeba upoważnienia do zwołania zgromadzenia.

2) Termin dwutygodniowy liczy się od dnia, w którym zarząd otrzymał piśmienne żądanie (art. 227 § 1 zdanie 2); w ciągu tego terminu należy zwołać zgromadzenie, a więc wysłać listy polecone do spólników (art. 229 § 1).

3) Przepis art. 228 § 1 należy stosować także do przypadku, gdy nie umieszczono na porządku dziennym pewnej sprawy (art. 227 § 1 zdanie 1), w tym więc przypadku należy upoważnić wnioskodawców do zwołania osobnego zgromadzenia; termin czternastodniowy odpada jednak w tym przypadku, jeżeli żądanie zgłoszono przed zwołaniem zgromadzenia, bo z faktu nieumieszczenia sprawy na porządku dziennym wynika, że zarząd nie uwzględnił żądania.

4) Sąd rejestrowy bada uprawnienie zgłaszających wniosek, a więc, czy są spólnikami i czy reprezentują przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału zakładowego, dalej, czy żądanie było należyte, a więc zawierało przedmiot, nad którym zgromadzenie ma obradować.

5) Z tego, że w art. 228 § 1 zdanie 1 użyte jest słowo „może", nie podobna wnosić, że od uznania sądu rejestrowego jest zawisłe, czy zgromadzenie ma być zwołane, lecz przyjąć należy, że zachodzi nieścisłe wyrażenie ustawy, zaczem sąd rejestrowy musi upoważnić wnioskodawców do zwołania zgromadzenia, a może wniosek oddalić tylko wtedy, gdy zgłoszono go po upływie dłuższego czasu od wystosowania żądania do zarządu albo żądanie oczywiście było zgłoszone dla szykany.

6) Przed wydaniem postanowienia może sąd rejestrowy wysłuchać zarząd, by ten usprawiedliwił odmowę zwołania zgromadzenia, nie musi jednak tego uczynić, a zaniecha wysłuchania, gdy żądanie pochodzi od osób nieuprawnionych albo oczywiście jest nieuzasadnione.

7) W upoważnieniu nie musi być oznaczony czas, w którym powinno nastąpić zwołanie zgromadzenia spólników, można więc zwołać je także po upływie dłuższego czasu, jednak przyjąć należy że upoważnienie wygasa, jeżeli przed zwołaniem zgromadzenia na podstawie upoważnienia sądowego zarząd lub inny organ zwołał zgromadzenie, a wnioskodawca nie zgłosił żądania, aby na porządku dziennym umieszczono sprawę, z powodu której żądał od zarządu zwołania zgromadzenia, a następnie od sądu upoważnienia do zwołania tegoż.

8) Upoważnienie odnosi się do wszystkich wnioskodawców, a nie do każdego zosobna, tylko wszyscy razem mogą więc zwołać zgromadzenie.

9) Postanowienie sądu rejestrowego może zaskarżyć zarząd w razie, gdy udzielono upoważnienia do zwołania zgromadzenia, a wnioskodawcy w razie odmowy.

10) W razie zbycia udziału może nabywca podtrzymać żą-

danie, zgłoszone zarządowi przez zbywcę, może więc na tegoż podstawie zwrócić się do sądu rejestrowego o upoważnienie do zwołania zgromadzenia i może też wniosek, zgłoszony w sądzie rejestrowym przez zbywcę, podtrzymać, zaczem nie jest potrzebne ponowne zwrócenie się przez zbywcę do zarządu w myśl art. 227 § 1, a następnie do sądu w myśl art. 228 § 1; przyjąć to należy, bo nabywca udziału wchodzi we wszelkie uprawnienia zbywcy, to więc, co ten rozpoczął, może kontynuować.

11) Sąd rejestrowy ukarze grzywną członków zarządu za niezwołanie zgromadzenia (art. 306 § 1 L. 5), jeżeli się okaże, że ponoszą winę w niezwołaniu zgromadzenia spólników mimo należycie zgłoszonego żądania.

12) Przewodniczącym może być wyznaczoną także osoba z poza grona spólników, a nie koniecznie spólnik; zgromadzenie spólników nie może w miejsce wyznaczonego przez sąd przewodniczącego wybrać innego, bo to mogłoby udaremnić cel ustawy.

13) Z tego, że w ustawie użyto słowa „to" wynika, iż sprawy kosztów zwołania i odbycia zgromadzenia nie może załatwić inne zgromadzenie spólników i że w razie odwołania zwołanego zgromadzenia nie można w drodze piśmiennego głosowania kwestji kosztów załatwić.

14) Zgromadzenie może uchwalić, że wnioskodawcy mają ponieść koszty zwołania i odbycia zgromadzenia, chociaż wniosek o zwołanie tegoż był uzasadniony, spólnik który zgłosił wniosek o zwołanie zgromadzenia może jednak taką uchwałę zaskarżyć na podstawie art. 240 § 2, jeżeli jest ona oczywiście dla niego krzywdząca; w razie, gdyby zgromadzenie żadnej nie powzięło uchwały co do kosztów, wnioskodawcy mają prawo domagać się zwrotu kosztów od spółki, rozumie się tylko w drodze procesowej, a wtedy sąd orzeknie, czy wniosek o zwołanie zgromadzenia był uzasadniony.

15) Zwołanie zgromadzenia jest rzeczą wnioskodawców, a nie przewodniczącego, bo ten ma tylko na zgromadzeniu przewodniczyć, do zwołania zaś upoważnia się spólników, występujących z żądaniem (art. 228 § 1 zdanie 2).

16) Imiona i nazwiska członków oraz ich adresy mogą spólnicy, upoważnieni do zwołania zgromadzenia, stwierdzić z księgi udziałów, bo ta jest im dostępna (art. 188 § 2), gdyby zaś zarząd czynił im trudności, sąd rejestrowy może członków zarządu zmusić grzywną do dopuszczenia do wglądu w księgę udziałów; kto przyjmie, że wyznaczony przez sąd przewodniczący ma lub może zwołać zgromadzenie, musi też przyjąć, że zarząd ma obowiązek podać mu imiona i nazwiska spólników oraz ich adresy i że odpowiada za szkodę tym spólnikom, którychby o zgromadzeniu nie zawiadomiono z tego powodu, iż podano mylny adres.

17) Przepis art. 228 § 3 ma uzasadnienie w tem, że w zasadzie tylko organ spółki jest uprawniony do zwołania zgroma-

dzenia (art. 226 §§ 1 i 2), a tylko wyjątkowo inna osoba (art. 226 § 3); z tego wynika, że zebranie, zwołane przez osobę nieuprawnioną, nie może być uważane za zgromadzenie spólników, zaczem spólnik nie potrzebuje się na niem jawić; spólnik powinien więc wiedzieć, że zgromadzenie zwołuje osoba, którą do tego upoważniono, i że wskutek tego zebranie będzie prawidłowem zgromadzeniem, które może powziąć ważne uchwały. Jeżeliby w zawiadomieniu nie powołano się na postanowienie sądu rejestrowego, a spólnik się nie jawił, nie można odbyć zgromadzenia, a gdyby się odbyło, może spólnik zaskarżyć powzięte na niem uchwały (art. 240 § 3 L. 4).

18) Osoby, które zwołały zgromadzenie na podstawie upoważnienia sądowego, mogą je także odwołać, nie może zaś tego uczynić organ lub inna osoba, która w myśl ustawy (art. 226 §§ 1 i 2) lub umowy spółki jest upoważnioną do zwoływania zgromadzeń spólników (art. 226 § 3), gdyż inaczej cel ustawy byłby udaremniony.

19) Art. 228 odpowiada art. 395, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 229.

§ 1. Zgromadzenie spólników zwołuje się zapomocą listów poleconych[1]), wysłanych przynajmniej na dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia.[2])

§ 2. W zaproszeniu należy oznaczyć dzień, godzinę i miejsce zebrania[3]) tudzież szczegółowy porządek obrad.[4]) [5])[6]) W przypadku zamierzonej zmiany umowy spółki należy wskazać treść zamierzonych zmian.[7])

1) Zaproszenie listem zwykłym, a nie poleconym, nie ma wpływu na ważność uchwał, jeżeli spólnik jawił się na zgromadzeniu, a tak samo ma się rzecz, gdy spólnika wogóle nie zaproszono, ale on przybył na zgromadzenie (art. 240 § 3 L. 4); protest spólnika, który mimo, iż go wcale nie zaproszono albo zaproszono nieprawidłowo, jawił się na zgromadzeniu, jest obojętny, nawet wówczas, gdyby twierdził, że nie mógł się należycie przygotować, bo przygotowanie jest możliwe bezpośrednio przed zgromadzeniem, a nawet na niem.

2) Na dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia powinny być listy polecone wysłane do spólników, nie muszą zaś być w tym czasie doręczone, doręczenie to może więc także później nastąpić; czas doręczenia nie jest więc istotny, jeżeli tylko spólnik miał możność jawienia się na zgromadzeniu; jeżeli jednak spólnik nie mógł się jawić z powodu, że listu nie otrzymał, albo otrzymał tak późno, iż przybycie było niemożliwe, zgromadzenie nie może się odbyć, a jeżeli się odbyło, uchwały jego podlegają zaskarżeniu (art. 240 § 3 L. 4).

3) Miejsce zebrania powinno być podane, ale wymienienie jest zbędne, gdy według umowy spółki zgromadzenie spólników ma się odbywać zawsze w siedzibie spółki i w jej lokalu; w każdym razie wystarcza wzmianka, że zgromadzenie odbędzie się w miejscu, oznaczonem w umowie spółki.

4) Oznaczenie porządku obrad jest konieczne, bo w przedmiotach, których nim nie objęto, nie można powziąć uchwały (art. 230 § 1).

5) W porządku obrad należy wymienić szczegółowo sprawy, nad któremi mają się odbyć narady, w razie więc zwołania ponownego zgromadzenia nie wystarcza ogólnikowe określenie, że przedmiotem obrad będą sprawy, wymienione w zaproszeniu na poprzednie zgromadzenie, a których na tem zebraniu nie załatwiono.

6) Jeżeli spólnik żąda umieszczenia pewnych spraw na porządku obrad zgromadzenia (art. 227 § 1), a wystosowano już zaproszenie, należy wysłać ponowne zaproszenie z podaniem przedmiotu, który dodatkowo umieszcza się na porządku obrad.

7) W razie zamierzonej zmiany umowy spółki należy wymienić nie tylko te ustępy umowy, które mają ulec zmianie, lecz także dokładną redakcję zamierzonej zmiany, nie wystarcza więc podanie tylko treści zmiany; wymienienie dotychczasowego brzmienia umowy spółki nie jest konieczne.

Art. 230.

§ 1. W przedmiotach, nieobjętych porządkiem obrad, uchwały powziąć nie można[1])[2]), chyba że cały kapitał zakładowy jest reprezentowany na zgromadzeniu, a nikt z obecnych nie podniósł sprzeciwu co do powzięcia uchwały.[3])

§ 2. Wniosek o zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia[4]) oraz wnioski o charakterze porządkowym mogą być uchwalone, chociaż nie były umieszczone na porządku obrad.[5])[6])

1) Niedopuszczalne jest tylko powzięcie uchwały w przedmiotach, nieobjętych porządkiem obrad, dopuszczalne zaś są rozprawy nad niemi, w szczególności wówczas, gdy ma być uchwalone zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia w celu powzięcia co do nich uchwały.

2) Jeżeli co do pewnego przedmiotu powzięto już uchwałę, nie można jej cofnąć po wydaleniu się niektórych spólników, bo wtedy porządek obrad jest już po części wyczerpany, a ponowne obrady nad tym samym przedmiotem równają się umieszczeniu go na porządku obrad, co uważać należy za niedopuszczalne w razie nieobecności spólnika, który możliwie brałby dalej udział w zgromadzeniu, gdyby przypuszczał, że odbędą się dalsze narady nad przedmiotem, który już załatwiono.

3) Mimo, że cały kapitał zakładowy jest reprezentowany na zgromadzeniu, nie można powziąć uchwały nad przedmiotem, którego nie umieszczono na porządku obrad, jeżeli choćby jeden spólnik temu się sprzeciwił, można zaś po głosowaniu zreasumować powziętą uchwałę, jeżeli obecni są ci sami spólnicy, którzy byli obecni w czasie powzięcia poprzedniej uchwały, chodzi bowiem o przedmiot, który był objęty porządkiem obrad.

4) Wniosek o zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia musi zawierać przedmiot, który ma być umieszczony na porządku obrad, i nad wnioskiem należy dopuścić do dyskusji; uchwała zgromadzenia, że ma się odbyć nadzwyczajne zgromadzenie, wiąże zarząd i ten musi je zwołać.

5) Do wniosków o charakterze porządkowym należy wniosek o zmianę kolejności porządku obrad, odłożenie obrad co do pewnego przedmiotu i t. p., ale także wniosek o odwołanie członków zarządu, rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej i wybór nowych, wniosek o zarządzenie rewizji stanu interesów spółki, bo sprawa ta łączy się z kwestją udzielenia pokwitowania władzom spółki i t. p.; nie można zaś do nich zaliczyć wniosków, które dotyczą sposobu prowadzenia obrad, jak wniosek o powołanie sekretarza, stenografa i t. d., o dopuszczenie zarządzenia przerwy w celu porozumienia się, o dopuszczenie na salę obrad dziennikarzy i t. d., bo takie wnioski formalne niewątpliwie są dopuszczalne.

6) Art. 230 odpowiada art. 397, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 231.

Jeżeli cały kapitał zakładowy[1]) jest reprezentowany na zgromadzeniu[2]), może ono powziąć uchwały i bez formalnego zwołania, jeżeli nikt z obecnych nie wniesie sprzeciwu[3]) ani co do odbycia zgromadzenia[4]), ani co do postawienia poszczególnych spraw na porządku obrad.[5])[6])

1) Cały kapitał zakładowy jest reprezentowany, jeżeli jawią się spólnicy, wymienieni w umowie spółki, albo nabywcy ich udziałów (art. 187), chociażby wpis zmiany w księdze udziałów (art. 188 § 1) jeszcze nie nastąpił, bo wystarcza zawiadomienie zarządu spółki o nabyciu udziału (art. 187 zdanie 2) nawet bezpośrednio przed zgromadzeniem.

2) Zgromadzenie, na którem cały kapitał jest reprezentowany, może się odbyć na skutek ustnego lub telefonicznego zaproszenia, albo także na skutek zaproszenia piśmiennego, choćby w niem nie umieszczono danych, wymienionych w art. 229.

3) Sprzeciw powinien być wniesiony do protokółu.

4) Jeżeli wniesiono sprzeciw co do odbycia zgromadzenia, nietylko żadnej nie można powziąć uchwały, i to nawet co do

zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia (art. 230 § 2), lecz nie można nawet przeprowadzić obrad, zaczem zebrania nie można nazwać zgromadzeniem spólników.

5) Jeżeli nie wniesiono sprzeciwu co do samego odbycia zgromadzenia spólników, obrady i powzięcie uchwał jest możliwe, ale niedopuszczalne jest prowadzenie obrad co do sprawy, odnośnie której wniesiono sprzeciw.

6) Art. 231 odpowiada art. 398, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 232.

Jeżeli przepisy działu niniejszego[1]) lub umowa spółki[2]) nie stanowią inaczej, zgromadzenie jest ważne bez względu na ilość reprezentowanych na niem udziałów.[3])[4])

1) Art. 237 § 3 stanowi, że uchwały co do zmian umowy spółki, zwiększających świadczenia spólników lub uszczuplających prawa, przyznane osobiście poszczególnym spólnikom, wymagają zgody spólników, których dotyczą; według art. 497 § 1 i 492 § 1 do powzięcia uchwały o przekształcenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na spółkę akcyjną wymaganą jest obecność spólników, przedstawiających połowę kapitału zakładowego.

2) Umowa spółki może stanowić, że do powzięcia ważnej uchwały wogóle lub w pewnym przedmiocie potrzebna jest obecność wszystkich lub pewnej ilości spólników albo pewnego imiennie oznaczonego spólnika, może stanowić, że do ważności uchwał potrzebne jest, aby na zgromadzeniu była reprezentowana zwyczajna lub kwalifikowana większość kapitału zakładowego i t. p.

3) Ustawa zajmuje stanowisko, że do powzięcia uchwały w zasadzie nie jest potrzebna obecność pewnej ilości spólników lub spólników, którzy reprezentują pewną część kapitału zakładowego, ale pozostawia umowie spółki możność odmiennego unormowania; jeżeli więc umowa spółki nie zawiera odmiennego przepisu, może być powzięta uchwała przez jednego tylko spólnika, który reprezentuje drobną część kapitału zakładowego.

4) Art. 232 odpowiada art. 401, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 233.

Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej[1]), na każde pełne sto złotych udziału przypada jeden głos.[2]) Każdy jednak spólnik musi posiadać przynajmniej jeden głos.[3])[4])

1) Umowa spółki może stanowić, że jeden głos przypada na kwotę wyższą lub niższą, niż na sto złotych, że spólnik może mieć najwyżej pewną ilość głosów, że pewien spólnik ma mieć

większą ilość głosów, niżby wypadało ze stosunku udziałów (art. 164) i t. d.

2) Kwoty, nie dochodzącej do stu złotych, nie uwzględnia się.

3) Jeden głos musi posiadać spólnik, choćby udział jego wynosił mniej, niż kwotę, na którą według umowy spółki przypada jeden głos.

4) Mimo ustanowienia na udziale prawa zastawu lub użytkowania prawo głosowania przysługuje nadal spólnikowi, bo zastaw nie nadaje prawa używania przedmiotu, w zastaw oddanego, a użytkownik ma tylko prawo do zysku (art. 191), ale nie do wykonywania praw indywidualnych spólnika, które z zyskiem nie są związane, ponadto użytkownik, wykonując prawo głosu, mógłby spólnika narazić na szkodę przez oświadczenie się za rozwiązaniem spółki, zmianą statutu, podwyższeniem lub obniżeniem kapitału zakładowego, a do tego nie można dopuścić; nie podobna też przyjąć, że spólnik i użytkownik wspólnie mają wykonywać prawo głosowania, bo wskutek użytkowania nie traci się własności, a tylko ta nadaje prawo głosowania, a jako mniejsze zło uznać należy, że spólnik wskutek głosowania co do udziału zysku może użytkownika narazić na szkodę.

Art. 234.

§ 1.[1]) Jeżeli umowa spółki nie zawiera ograniczeń, spólnicy mogą uczestniczyć w zgromadzeniu oraz wykonywać prawo głosu przez pełnomocników.[2])[3])

§ 2. Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie pod rygorem nieważności[4])[5])[6])[7])[8]) i dołączone do protokółu.[9])[10])

1) W przeciwieństwie do art. 402 § 1, który odnosi się do spółki akcyjnej, brak w ustawie postanowienia, kto otwiera zgromadzenie spólników i kto na niem przewodniczy, a tylko według art. 228 § 1 zdanie 2 przewodniczącego wyznacza sąd rejestrowy, jeżeli spólników upoważnia do zwołania zgromadzenia, z istoty rzeczy jednak wynika, że istnieć musi przewodniczący, zwłaszcza że w art. 239 § 1 jest mowa o przewodniczącym; przyjąć należy, że członek zarządu, a jeżeli istnieje tegoż przewodniczący, tenże otwiera zgromadzenie i że następnie zgromadzenie samo wybiera przewodniczącego, rozumie się jednak, że umowa spółki może zawierać szczegółowe postanowienie co do tego, kto zagaja zgromadzenie i kto na niem przewodniczy.

2) Umowa spółki może stanowić, że spólnik nie może uczestniczyć w zgromadzeniu oraz wykonywać prawa głosu przez pełnomocnika, albo że pełnomocnikiem nie może być pewna osoba lub osoba pewnej kategorji, albo że pełnomocnikiem może być tylko pewna osoba, jak np. tylko spólnik; w braku postanowienia w umowie spółki pełnomocnikiem może być także członek

zarządu, który nie jest spólnikiem, lub pracownik spółki, bo ustawa nie zawiera ograniczenia, jakie istnieje odnośnie spółki akcyjnej (art. 405 § 2).

3) Z tego, że w ustawie mowa jest o wykonywaniu prawa głosu, wynika, że spólnik może głosować przez pełnomocnika także w razie piśmiennego głosowania (art. 220).

4) Podpis na pełnomocnictwie nie musi być uwierzytelniony, tembardziej nie jest potrzebny akt notarjalny, nawet wówczas, gdy chodzi o powzięcie uchwały, którą należy zaprotokółować w formie aktu notarjalnego, jak np. gdy chodzi o nabycie lub zbycie nieruchomości, bo przepisu art. 96 § 2 k. z. i art. 82 § 2 pr. o not. nie można stosować tam, gdzie nie chodzi o zawarcie umowy przez tego, kto udziela pełnomocnictwa, przy głosowaniu zaś nie chodzi o zawarcie umowy przez spólnika, lecz przez spółkę; nie można za piśmienne pełnomocnictwo uważać telegramu, bo wprawdzie na oryginale możliwie jest umieszczony podpis oryginalny, ale ten przechowuje urząd telegraficzny, a adresatowi doręcza tylko odpis; pełnomocnik nie może więc wykazać się oryginalnem pełnomocnictwem.

5) Pełnomocnictwo może być szczegółowe i upoważniać do zastępstwa na pewnem oznaczonem zgromadzeniu lub do głosowania piśmiennego w pewnej oznaczonej sprawie albo może być ogólne i upoważniać do zastępowania spólnika na wszystkich zgromadzeniach spólników danej spółki, względnie do wyrażania zgody na piśmienne głosowanie w sprawach danej spółki lub na powzięcie uchwał na piśmie.

6) Pełnomocnik, nie wykazujący się piśmiennem pełnomocnictwem, nie będzie dopuszczony do uczestniczenia w zgromadzeniu i do głosowania i z tego powodu spólnik nie może skutecznie zaskarżyć uchwały po myśli art. 240 § 3 L. 3, uchwała zaś powzięta także głosem pełnomocnika, który nie posiada piśmiennego pełnomocnictwa, może być unieważniona, jeżeli oddany przez pełnomocnika głos wpłynął na jej treść.

7) Jedna i ta sama osoba może zastąpić kilku spólników, ale spólnik nie może ustanowić kilku pełnomocników, choćby nawet łącznie mieli działać; pełnomocnik nie musi jednakowo głosować w imieniu wszystkich mocodawców.

8) Pełnomocnictwo może być złożone przed zgromadzeniem albo dopiero na samem zgromadzeniu; w pierwszym przypadku należy je przedłożyć zarządowi, w drugim przewodniczącemu zgromadzenia, nie koniecznie przed przystąpieniem do obrad, lecz także później, ale przed głosowaniem.

9) Przepis o dołączeniu pełnomocnictwa do protokołu jest porządkowym, niedołączenie nie powoduje więc żadnych niekorzystnych skutków; do protokółu dołączyć należy oryginał, a nie tylko odpis.

10) Art. 234 § 2 odpowiada art. 405 § 3, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 235.

Spólnicy nie mogą ani osobiście, ani przez pełnomocników[1]), ani jako pełnomocnicy innych osób głosować przy powzięciu uchwał, dotyczących ich odpowiedzialności wobec spółki[2]) z jakiegokolwiek tytułu[3])[4]), przyznania im wynagrodzenia[5]), tudzież umów[6]) i sporów pomiędzy nimi a spółką.[7])[8])[9])[10])

1) Art. 234.

2) Przepis art. 235 dotyczy nie tylko spólników, którzy są członkami zarządu, rady nadzorczej, lub komisji rewizyjnej, lecz także każdego innego spólnika, który wobec spółki może być odpowiedzialnym (art. 176 § 1, 192 §§ 1 i 2, 291).

3) Z tego, że ustawa wspomina o odpowiedzialności „z jakiegokolwiek tytułu", wynika, że spólnik nie może głosować także wtedy, gdy chodzi o jego odpowiedzialność na innej podstawie, niż na podstawie przynależności do spółki, a więc na podstawie umowy sprzedaży, zamiany, najmu lub dzierżawy, pożyczki i t. p., zawartej ze spółką, albo z tytułu wyrządzenia szkody, nieuczciwej konkurencji, naruszenia znaku towarowego i t. p.

4) Spólnik, który jest członkiem władzy spółki, może głosować w sprawach bilansu i udzielenia pokwitowania, a tylko wtedy nie może głosować, gdy odmówiono pokwitowania, i ma być powzięta uchwała co do odpowiedzialności.

5) Spólnik nie bierze udziału w głosowaniu, gdy chodzi o jego wynagrodzenie, może zaś brać udział, gdy chodzi o wynagrodzenie innego spólnika, choćby ten razem z nim był członkiem władzy spółki, jeżeli jednak ma być powzięta zbiorowa uchwała co do wynagrodzenia organów spółki, żaden z ich członków nie bierze udziału w głosowaniu.

6) Przepis art. 235 wchodzi w zastosowanie nietylko wtedy, gdy ma być zawarta umowa ze spólnikiem, lecz już wtedy, gdy ma być powzięta uchwała co do umowy, jak np. co do sprzedaży pewnego przedmiotu, którą ma się dopiero w przyszłości zawrzeć, a spólnik jest jednym z reflektantów.

7) Uchwała może dotyczyć wytoczenia powództwa przeciwko spólnikowi lub obrony w procesie przeciwko spółce, wytoczonym przez spólnika, dalej ugody, jaką ma się z nim zawrzeć, oraz innych aktów, jakie w procesie mają być dokonane, jak uznanie, zrzeczenie się roszczenia i t. p.; pod przepis art. 235 podpada także uchwała co do poddania sporu orzecznictwu sądu polubownego.

8) W innych sprawach, poza wyraźnie wymienionemi w art. 235, spólnicy mogą głosować, w szczególności przy wyborach, a członkowie zarządu mogą głosować przy wyborze organów kontrolnych; spólnik może też głosować w sprawach, dotyczących

osoby prawnej, w której ma udział albo akcje, a która ma wejść w stosunek prawny ze spółką lub ma z nią prowadzić proces.

9) Spólnik mimo, że w pewnej sprawie nie ma prawa głosowania, może jednak na zgromadzeniu zabierać głos co do niej i może też głosować co do tego, czy powzięcie uchwały ma być odroczone.

10) Art. 235 odpowiada art. 406, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 236.

Uchwały[1]) zapadają bezwzględną większością głosów oddanych[2])[3]), jeżeli przepisy działu niniejszego[4]) lub umowa spółki nie stanowią inaczej.[5])[6])[7])

1) Przepis art. 236 dotyczy tak głosowania na zgromadzeniu spólników, jak i głosowania piśmiennego (art. 220).

2) Ze względu na to, że w ustawie mowa jest o głosach oddanych, nie uwzględnia się tych głosów obecnych spólników, którzy wstrzymują się od głosowania albo przy głosowaniu tajnem oddają białe kartki, bo wtedy nie można przyjąć, że głos oddano.

3) W razie równości głosów przyjąć należy, że uchwała zapadła wbrew wnioskowi, bo brak bezwzględnej większości, a nie można przyjąć, że decyzja co do wniosku nie zapadła i że można zarządzić ponowne głosowanie.

4) Większość dwóch trzecich oddanych głosów jest potrzebna w przypadkach, wymienionych w art. 237, reprezentacja połowy kapitału zakładowego a zarazem trzech czwartych oddanych głosów jest potrzebna do zmiany spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na spółkę akcyjną (art. 492 § 1 i 497 § 1), jednomyślność wszystkich spólników do utrzymania spółki mimo, że przeszła w stan likwidacji (art. 264 § 2).

5) Umowa spółki może stanowić, że uchwała co do wszystkich lub pewnych przedmiotów zapada tylko wtedy, gdy za wnioskiem oświadczają się wszyscy spólnicy, albo kwalifikowana większość, obliczona według kapitału zakładowego lub według liczby obecnych, albo też większość, obliczona według kapitału i osób; umowa spółki może także zawierać mniej uciążliwe warunki co do powzięcia uchwał, a więc stanowić, że względna większość rozstrzyga czy to w każdym przypadku, w którym ustawa nie wymaga kwalifikowanej większości, czy też odnośnie pewnego tylko przedmiotu, jak np. przy wyborach, może też zawierać postanowienie, że w razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego albo los.

6) W umowie spółki można postanowić, że członków zarządu, rady nadzorczej i komisji rewizyjnej wybiera się według systemu proporcjonalności, co przy spółkach akcyjnych jest według ustawy możliwe odnośnie organów nadzorczych (art. 379

§§ 3 i 4, 380 § 2); takie postanowienie jest dopuszczalne, bo zmienia się tylko przepis o potrzebnej ilości głosów, a to odpowiada art. 236.

7) Art. 236 odpowiada art. 407, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 237.

§ 1. Uchwały co do zmiany umowy spółki[1]), nie wyłączając zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa[2])[3]), w sprawie połączenia spółek, rozwiązania spółki[4])[5]) i zbycia przedsiębiorstwa[6])[7]) zapadają większością dwóch trzecich głosów oddanych.[8]) Umowa może ustanowić surowsze warunki powzięcia tych uchwał.[9])

§ 2. W przypadku, przewidzianym w art. 253, do uchwały o rozwiązaniu spółki wystarczy bezwzględna większość głosów oddanych, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej.[10])[11])

§ 3. Uchwały co do zmian umowy spółki, zwiększających świadczenia spólników[12]) lub uszczuplających prawa, przyznane osobiście poszczególnym spólnikom[13]), wymagają zgody wszystkich spólników, których dotyczą.[14])[15])[16])

1) Zmiana może dotyczyć nietylko istotnych postanowień umowy spółki, jak wysokości kapitału zakładowego, a więc podwyższenia tegoż (art. 255 § 1), albo obniżenia (art. 259 § 1), siedziby spółki, czasu trwania spółki, udziałów, a mianowicie, czy spólnik może mieć większą ilość udziałów (art. 159 § 1), przyznania spólnikowi szczególnych korzyści (art. 164) i t. d., lecz także postanowień nieistotnych; za zmianę umowy spółki należy uważać także zmianę firmy, zaczem do tego potrzebna jest kwalifikowana większość, bo firma musi być wymieniona w umowie spółki (art. 162 § 2 L. 1), a ponadto brzmienie firmy może mieć wpływ na powodzenie przedsiębiorstwa.

2) Przedmiot przedsiębiorstwa musi być wymieniony w umowie spółki (art. 162 § 2 L. 2), nie powinno więc ulegać wątpliwości, że zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa stanowi zmianę umowy spółki.

3) Art. 283 i nast.

4) Art. 262 L. 2.

5) Wyjątek zachodzi w przypadku art. 253; por. art. 237 § 2.

6) Art. 221 L. 3.

7) Przez zbycie przedsiębiorstwa w znaczeniu art. 237 rozumieć należy nietylko zbycie całego przedsiębiorstwa spółki, lecz także oddziału (art. 25) lub pewnego odrębnego działu, bo zbycie całego przedsiębiorstwa powoduje rozwiązanie spółki.

8) Do wydzierżawienia przedsiębiorstwa lub ustanowienia na niem prawa użytkowania nie potrzeba kwalifikowanej większości.

9) Umowa spółki może stanowić, że w sprawach, wymienionych w art. 237 § 1 zdanie 1, potrzebna jest większa ilość głosów, niż dwie trzecie głosów oddanych, a więc dwie trzecie całego kapitału zakładowego, trzy czwarte głosów oddanych, jednomyślność i t. d.; nie może zaś umowa spółki skutecznie stanowić, że do uchwały wystarcza mniejsza ilość, niż dwie trzecie oddanych głosów.

10) Prostą większością głosów obecnych można powziąć uchwałę co do dalszego istnienia spółki w razie, gdy bilans, sporządzony przez zarząd, wykazuje straty, przewyższające sumę kapitałów zapasowego i rezerwowego oraz połowę kapitału zakładowego, nie potrzeba więc w tym wypadku do uchwały co do rozwiązania spółki dwóch trzecich oddanych głosów.

11) Umowa spółki może stanowić, że w przypadku, o którym mowa w art. 253, potrzebna jest kwalifikowana większość, nie może zaś stanowić, że wystarcza mniejsza ilość głosów, a wynika to ze słowa „wystarczy", które wykazuje, że zwykła większość jest wystarczająca, nie zaś jeszcze mniejsza ilość głosów.

12) Art. 177 §§ 1 i 3.

13) Uszczuplone może być prawo głosowania (233) lub prawo do zysku (art. 191 § 3).

14) W przypadku, o którym mowa w art. 237 § 3, potrzebna jest zgoda tych spólników, których dotyczy zmiana, a oprócz tego większość dwóch trzecich wszystkich oddanych głosów, bo chodzi o zmianę umowy spółki; głos spólnika, którego sprawa dotyczy, można doliczyć do większości, jeżeli chodzi o podwyższenie świadczeń lub o jego prawo, bo w tym przypadku nie wchodzi w zastosowanie art. 235.

15) Zgoda spólnika, którego zmiana umowy spółki dotyczy, nie musi być wyrażoną na zgromadzeniu spólników albo przy powzięciu piśmiennej uchwały, lecz także odrębnie, ale w formie aktu notarjalnego, bo chodzi o zmianę umowy spółki, a to może nastąpić tylko w formie notarjalnej.

16) W toku likwidacji dopłaty mogą być uchwalone tylko za zgodą wszystkich spólników (art. 265 § 5).

Art. 238.

Głosowanie jest jawne.[1]) Tajne głosowanie[2])[3]) zarządza się przy wyborach[4]) oraz nad wnioskami o usunięcie członków władz spółki lub likwidatorów, o pociągnięcie ich do odpowiedzialności[5]), jak również w sprawach osobistych.[6]) Pozatem należy zarządzić tajne głosowanie na żądanie choćby jednego z obecnych.[7])[8])[9])[10])

1) Zasadą jest głosowanie jawne; może się ono odbyć przez powstanie lub podniesienie rąk, albo przez rozejście się.

2) Głosowanie tajne jest wyjątkowe i ogranicza się do przypadków, w ustawie wyraźnie przewidzianych, umowa spółki nie może więc skutecznie stanowić, że wszelkie głosowania są tajne, a tem bardziej przewodniczący zgromadzenia spólników nie może sam zarządzić głosowania tajnego w miejsce jawnego, chyba że jest spólnikiem, bo jako taki ma prawo żądać, aby zarządzono głosowanie tajne (art. 238 zdanie 2).

3) Głosowanie tajne odbywa się kartkami, przyczem przy wyborach należy wymienić osoby, na które się głosuje, przy innych wystarcza umieszczenie na kartce słowa „tak" lub „nie".

4) Wybory muszą być tajne, nie jest więc dopuszczalny wybór w drodze jawnego głosowania lub przez aklamację.

5) Nad wnioskami, o których mowa w art. 238, a więc o usunięcie członków władz spółki lub likwidatorów, albo o pociągnięcie ich do odpowiedzialności, musi się odbyć głosowanie tajne, jawne jest więc niedopuszczalne; racją jest, aby spólnik nie był krępowany przy oddaniu głosu, coby było możliwe w razie jawnego głosowania.

6) Kiedy zachodzi sprawa osobista, może być wątpliwe; przyjąć to należy w szczególności, gdy umowa ma być zawarta z pewną osobą.

7) Przez obecnego rozumieć należy tylko spólnika, a nie członka zarządu lub rady nadzorczej albo komisji rewizyjnej, chociaż ci muszą być obecni na zgromadzeniu spólników.

8) Umowa spółki może skutecznie stanowić, że głosowanie ma być tajne także w sprawach, których nie wymienia art. 238 zdanie 1, bo zarządzenie tajnego głosowania w miejsce jawnego jest możliwe na żądanie jednego ze spólników, można więc to postanowić także w umowie spółki, natomiast nie można postanowić, że w miejsce tajnego głosowania, które ma się odbyć według ustawy, możliwe jest jawne głosowanie lub że powinno być zarządzone, bo zarządzenie jawnego w miejsce tajnego głosowania nie jest możliwe.

9) Tajnego głosowania piśmiennego (art. 220) nie można zarządzić, chociaż ono byłoby możliwe przez oddanie głosu w zamkniętej kopercie.

10) Art. 238 odpowiada art. 411, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 239.

§ 1. Uchwały zgromadzenia powinny być wpisane do księgi protokółów[1]) i podpisane przez obecnych[2]) lub przynajmniej[3]) przez przewodniczącego[4]) i osobę prowadzącą protokół.[5])[6]) Jeżeli protokół sporządza notarjusz[7])[8]), zarząd wniesie odpis protokółu do księgi protokółów.[9])

§ 2. W protokóle należy stwierdzić prawidłowość zwołania zgromadzenia[10]), jego zdolność do powzięcia uchwał[11]), wymienić powzięte uchwały[12]), ilość głosów, oddanych za każdą uchwałą[13]), i zgłoszone sprzeciwy.[14]) Do protokółu należy dołączyć odpowiednie dokumenty, jako to dowody zwołania zgromadzenia[15]) i listę obecności[16]) z podpisami uczestników zgromadzenia.[17])[18])[19])

§ 3. Uchwały piśmienne, powzięte według art. 220, zarząd wpisze do księgi protokółów.[20])

§ 4. Spólnicy mogą przeglądać księgę protokółów[21]), mogą także żądać wydania poświadczonych przez zarząd odpisów uchwał.[22])

1) Prowadzenie księgi protokółów jest nakazane ustawą, ale możliwe jest także spisywanie odrębnych protokółów na luźnych arkuszach, brak też w ustawie sankcji na nieprowadzenie księgi protokółów, zaczem członkowie zarządu, którzy nie prowadzą księgi protokółów, odpowiadają tylko za szkodę (art. 292), wątpliwem jest jednak, czy taka szkoda może powstać, jeżeli istnieje protokół, a tylko brak księgi, do której protokół wpisać należało.

2) Przez obecnych rozumieć należy nietylko spólników i ich pełnomocników, lecz także członków organów spółki, którzy nie są spólnikami.

3) Ze słowa „przynajmniej" wynika, że podpis przewodniczącego i prowadzącego protokół jest wystarczający, inne osoby mogą umieścić swoje podpisy, ale nie jest to konieczne, gdy zaś podpisy się umieszcza, nie musi to uczynić każdy z obecnych, zbędnem jest więc zaznaczenie, dlaczego pewna osoba podpisu nie umieściła.

4) Poza przepisem art. 228 i 239 § 1 zdanie 1 brak w ustawie wzmianki o przewodniczącym.

5) Z art. 239 § 1 wynika, że obok przewodniczącego musi brać udział w zgromadzeniu także protokólant, jednak ustawa nie wyjaśnia, czy ma nim być spólnik, czy też także osoba zpoza grona spólników, ale przyjąć należy, że to ostatnie jest dopuszczalne; osobę, prowadzącą protokół, można wybrać dopiero na zgromadzeniu spólników, a może ją powołać także przewodniczący bez wyboru przez zgromadzenie spólników.

6) Odczytanie protokółu przed podpisaniem nie jest potrzebne; protokół nie musi być spisany natychmiast po odbyciu zgromadzenia, lecz możliwe jest także późniejsze jego sporządzenie.

7) Notarjusz musi sporządzić protokół, jeżeli chodzi o czynność, która do ważności wymaga aktu notarjalnego, jak nabycie, zbycie, ograniczenie lub obciążenie nieruchomości (art. 82 pr. o not.) albo zmiana umowy spółki (art. 254 § 2).

8) Jeżeli protokół sporządza notarjusz, przybranie protokó-

lanta nie jest potrzebne, bo wtedy notarjusz jest osobą „prowadzącą protokół".

9) Przepis art. 239 § 1 zdanie 2 odnosi się tak do przypadku, gdy protokół musi być sporządzony przez notarjusza, jak i do przypadku, gdy nie jest to konieczne, ale notarjusza wezwano do spisania protokółu.

10) Prawidłowość zwołania zgromadzenia należy stwierdzić przed przystąpieniem do obrad, a stwierdzenie to dotyczy okoliczności, czy zgromadzenie zwołał uprawniony organ (art. 226, 228), dalej, czy wystosowano zaproszenia należytej treści (art. 229 § 2) i w należytym czasie (art. 229 § 1).

11) Zdolność do powzięcia uchwał zachodzi, jeżeli przewidziana ustawą lub umową ilość spólników lub kapitału jest reprezentowana (art. 232).

12) Protokółować należy tylko uchwały, nie musi się natomiast protokółować przebiegu obrad, w szczególności przemówień, chociaż jest to możliwe.

13) Ilość głosów należy podać ze względu na przepis art. 237 i postanowienie umowy, jeżeli ta wymaga pewnej większości; należy też podać, czy zarządzono głosowanie tajne w miejsce jawnego (art. 238 zdanie 3).

14) Art. 231, 240 § 3 L. 2.

15) Art. 229 § 1.

16) Listę obecnych należy sporządzić przed rozpoczęciem obrad i należy ją uzupełnić, jeżeli spólnik później się zjawił.

17) Notarjusz nie może odmówić spisania protokółu z powodu, że zgromadzenie nie zostało prawidłowo zwołane lub że nie ma ono zdolności do powzięcia uchwał, albo że poddano pod głosowanie wniosek co do przedmiotu, nie objętego porządkiem obrad; rzeczą notarjusza jest tylko stwierdzić okoliczności, jakie zaszły, nie należy do niego natomiast ocena ich doniosłości i wpływu na ważność zgromadzenia lub powziętych uchwał.

18) Art. 239 § 2 odpowiada art. 412 § 2, który dotyczy spółki akcyjnej.

19) Wpisać należy nietylko uchwałę piśmienną, lecz także, który spólnik głosował przeciw uchwale, bo jest to doniosłe ze względu na przepis art. 240 § 3 L. 5.

20) Prawo przeglądania księgi protokółów wypływa już z art. 205, przysługuje ono jednak spólnikowi także wtedy, gdy ze względu na ustanowienie rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej umową spółki wyłączono indywidualną kontrolę spólników (art. 206 § 3).

21) Spólnik ma prawo żądać wydania mu odpisu uchwał, ale nie odpisu całego protokółu.

22) Art. 239 § 4 odpowiada art. 412 § 3 zdanie 2, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 240.

§ 1. Uchwała spólników[1]), powzięta wbrew przepisom prawa[2]) lub postanowieniom umowy spółki[3]), może być zaskarżona[4]) w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o unieważnienie uchwały.[5])[6])[7])

§ 2. Uchwała spólników może być zaskarżona nawet w przypadku zgodności uchwały z przepisami prawa i postanowieniami umowy spółki[8]), jeżeli uchwała ta wbrew dobrym obyczajom[9]) kupieckim[10]) godzi w interesy spółki[11]) lub ma na celu pokrzywdzenie spólnika.[12])[13])[14])

§ 3. Prawo do wytoczenia powództwa służy:

1) zarządowi spółki, radzie nadzorczej, komisji rewizyjnej[15])[16]) oraz poszczególnym ich członkom[17]);

2) każdemu spólnikowi[18]), który głosował przeciwko uchwale[19]), a po jej powzięciu[20]) zażądał[21]) zaprotokółowania sprzeciwu[22]);

3) spólnikowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w zgromadzeniu[23]);

4) innym spólnikom, którzy nie byli obecni na zgromadzeniu[24]), jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia[25]) lub też powzięcia uchwał w przedmiotach, nieobjętych porządkiem obrad[26])[27]);

5) w przypadku piśmiennego głosowania[28]) spólnikowi, którego przy głosowaniu pominięto, lub który nie zgodził się na głosowanie piśmienne[29]), albo też, który głosował przeciwko uchwale i po otrzymaniu wiadomości o uchwale w ciągu dwóch tygodni zgłosił sprzeciw.[30])

1) Przepis art. 240 i nast. stosuje się tylko wtedy, gdy istnieje uchwała, powzięta w drodze piśmiennego głosowania (art. 220 zdanie 2), albo powzięta na zgromadzeniu spólników, chociaż jest wadliwa, czy to pod względem formalnym, czy też materjalnym, nie można zaś przyjąć, że istnieje uchwała spólników, jeżeli zgromadzenie spólników nie zostało zwołane przez organ, do tego upoważniony po myśli art. 226, albo zostało zwołane przez spólnika, który nie uzyskał upoważnienia sądowego po myśli art. 228 § 1, bo w tym przypadku zachodzi tylko zebranie osób, które są spólnikami, ale nie zgromadzenie, nie istnieje też uchwała, gdy na zgromadzeniu nie ogłoszono jej jako powziętą albo, gdy przy piśmiennem głosowaniu zarząd nie uznał, że istnieje uchwała; gdy przyjąć należy, że uchwała zgromadzenia nie istnieje, zaskarżenie jej ani nie jest potrzebne, ani też dopuszczal-

ne, a co najwyżej możnaby po myśli art. 3 k. p. c. w razie zachodzącego interesu prawnego dopuścić powództwo o ustalenie, że nie istnieje uchwała zgromadzenia spólników.

2) Uchwała powzięta jest wbrew przepisom prawa, jeżeli nie należało jej powziąć z powodu, że nie zachowano formalności co do zwołania zgromadzenia lub przeprowadzenia głosowania piśmiennego, co do sposobu głosowania i t. p., albo jeżeli treść uchwały nie odpowiada ustawie.

3) Uchwała mimo, że sprzeciwia się postanowieniom umowy spółki, nie może być uchylona, jeżeli postanowienie umowy spółki jest sprzeczne z ustawą i jako takie jest nieważne, uchwała zaś odpowiada prawu.

4) Uchwała spólników, która sprzeciwia się prawu lub umowie spółki, może być pozbawiona skuteczności albo z mocy samego prawa, albo może być tylko zaskarżalna; w pierwszym przypadku na podstawie uchwały ani nie może nastąpić wpis do rejestru handlowego, ani nie można z niej wywodzić roszczeń, w drugim zaś przypadku uchwała obowiązuje tak długo, dopóki nie będzie uchylona, orzeczenie sądowe ma więc moc konstytutywną. Nieważność z mocy samego prawa przyjąć należy, gdy naruszono przepis bezwzględnie obowiązujący, jak np. gdy uchwalono zmianę umowy spółki zwykłą, a nie kwalifikowaną większością (art. 237), gdy spólników zobowiązano do dopłat, chociaż umowa spółki nic o tem nie stanowi (art. 178), gdy bilans sporządzono w sposób oszukańczy i t. d. W innych przypadkach należy uchwałę zaskarżyć, a jeżeli to nie nastąpi, jest ona obowiązującą i można na jej podstawie dochodzić roszczeń, ale sąd rejestrowy nietylko przed upływem terminu do zaskarżenia, lecz także po upływie tego czasu mimo, że uchwały nie zaskarżono, ma badać, czy uchwała jest zgodna z prawem i umową spółki, i w razie gdy to nie zachodzi, odmówić wpisu do rejestru handlowego, który w razie prawidłowości uchwały należałoby zarządzić.

5) Naruszenie prawa lub umowy spółki uzasadnia uchylenie uchwały nietylko wtedy, gdy przy jej powzięciu zaszły nieprawidłowości, lecz także wtedy, gdy do tego doszło w stadjum wcześniejszem, jakoto przy zwołaniu zgromadzenia lub przy piśmiennem głosowaniu.

6) Naruszenie prawa lub umowy spółki uzasadnia uchylenie uchwały spólników tylko wtedy, gdy wywarło ono wpływ na treść uchwały, czego nie można przyjąć, jeżeli przy zwołaniu zgromadzenia nie przestrzegano formalności, ale wszyscy spólnicy byli na niem obecni, jeżeli nie zastosowano się do przepisów o głosowaniu, jak np. gdy dopuszczono spólnika do głosowania, chociaż to nie powinno było nastąpić (art. 235), ale głos jego nie wywarł wpływu na wynik, bo i tak istniała większość, i t. p.

7) Art. 240 § 1 odpowiada art. 413 § 1, który dotyczy spółki akcyjnej.

8) Art. 240 § 2 ma w pierwszym rzędzie na celu ochronę

mniejszości przed uchwałami, powziętemi głosami większości, która działa tylko na swoją korzyść, a wyrządza szkodę mniejszości; i tak w spółce, która prosperuje, większość często stara się od mniejszości nabyć udziały, aby zaś cel ten osiągnąć, doprowadza do tego, że mimo dobrego wyniku gospodarki, spólnikom nie wypłaca się zysku, a jest to możliwe przez tworzenie rezerw lub ich uzupełnienie, albo przez to, że organom spółki przyznaje się wysokie wynagrodzenie, albo też przysparza sobie korzyści przez to, że zbywa przedmioty, należące do spółki, osobie prawnej, której akcje lub udziały należą do osób, reprezentujących większość, i t. p.

9) Dobre obyczaje narusza się, jeżeli dokonuje się aktu wbrew temu, co każdy uczciwie myślący człowiek uważa za niemoralne, a taki akt jest nieważny, bo nie można przyjąć, by prawo uznawało czynność, która jest nieetyczna; art. 240 § 2 powtarza więc to, co wynika z ogólnych zasad prawnych i co odnośnie umów stanowią art. 55 i 56 k. z., nie jest zatem odpowiednie, jeżeli ustawa mówi o uchwale, która jest zgodna „z przepisami prawa", a jednak sprzeciwia się „dobrym obyczajom".

10) W art. 240 § 2 jest mowa o dobrych obyczajach kupieckich, przy ocenie „dobrych obyczajów" należy więc uwzględnić także zwyczaje handlowe, zaczem czynność sprzeciwia się dobrym obyczajom, jeżeli w obrocie handlowym uchodzi za nieetyczną, chociażby inne sfery poza kupcami nie uważały jej za niemoralną; z drugiej strony nie można uznać za zgodny z dobremi obyczajami zwyczaju handlowego, który ogół uważa za niemoralny.

11) Zaskarżenie uchwały po myśli art. 240 § 2 jest zawisłe od dwóch wymogów, a mianowicie od tego, aby uchwała była sprzeczna z dobremi obyczajami kupieckiemi, a ponadto, aby także godziła w interesy spółki, co zajdzie, jeżeli wskutek wykonania uchwały majątek spółki albo jej dochody ulegną zmniejszeniu, albo byt spółki będzie zagrożony.

12) Samo pokrzywdzenie spólnika nie uzasadnia uchylenia uchwały, lecz oprócz tego musi jeszcze istnieć zamiar pokrzywdzenia, z drugiej strony nie wystarcza sam zamiar, gdy nie doszło do pokrzywdzenia, jeżeli bowiem ono nie zachodzi, brak interesu w uchyleniu uchwały; nie ma mowy o pokrzywdzeniu, gdy uchwała dotyka wszystkich spólników równomiernie, potrzebnem jest więc zmajoryzowanie mniejszości przez większość.

13) Jeżeli zaskarża się uchwałę z powodu, że ma ona na celu pokrzywdzenie spólnika, nie jest potrzebne wykazanie, że uchwała jest sprzeczną z dobremi obyczajami kupieckiemi, lecz wystarcza, gdy przy jej powzięciu zachodzi zamiar pokrzywdzenia spólnika, bo słowa „wbrew dobrym obyczajom kupieckim" odnoszą się tylko do słów „godzi w interesy spółki", co zresztą nie ma wielkiej doniosłości, bo kto ma zamiar pokrzywdzenia spólnika, działa wbrew dobrym obyczajom.

14) Art. 240 § 2 odpowiada art. 414, który odnosi się do spółki akcyjnej, różni się jednak od niego o tyle, że ten ostatni przyznaje prawo zaskarżenia tylko akcjonarjuszowi, tego zaś ograniczenia brak odnośnie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością; mimo to nie podobna przyjąć, aby organy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spólnicy, którzy uchwałą nie są pokrzywdzeni, mieli prawo zaskarżenia uchwały, bo brak im własnego interesu lub interesu spółki w unieważnieniu, a gdzie nie zachodzi interes, tam dochodzenie prawa nie może być dopuszczone.

15) Zarząd, rada nadzorcza i komisja rewizyjna, jako organy spółki, nie posiadają osobowości prawnej, ale ustawa przyznaje im osobowość procesową.

16) W przypadku odwołania pewnego organu spółki i ustanowienia nowego, do wytoczenia powództwa nie jest uprawniony organ odwołany, bo organ spółki działać może tylko w interesie spółki, a nie w interesie własnym; powództwo mogą jednak wytoczyć poszczególni członkowie odwołanego organu w interesie własnym, o ile taki zachodzi, a przyjąć to należy, gdy są spólnikami.

17) Poszczególni członkowie władz spółki nie działają w interesie własnym, lecz tylko w interesie spółki, i dlatego mogą zaskarżyć uchwałę, chociaż za nią głosowali; jest to możliwe, gdy po powzięciu uchwały dojdą do przekonania, że jest ona dla spółki niekorzystna, a wykonanie może ich narazić na odpowiedzialność.

18) Spólnik może zaskarżyć uchwałę tylko wtedy, gdy w chwili jej powzięcia i w chwili wytoczenia powództwa jest jeszcze członkiem spółki; utrata udziału w toku procesu tylko wtedy nie pozbawia uprawnienia dalszego prowadzenia procesu i uzyskania orzeczenia co do unieważnienia uchwały, jeżeli przyjmiemy, że jest bez wpływu nietylko na dalszy bieg sprawy, lecz także na treść orzeczenia (art. 210 L. 3 k. p. c.).

19) Okoliczność, że spólnik głosował przeciw uchwale, może być stwierdzona tylko wtedy, gdy odbyło się głosowanie jawne, nie zaś wówczas, gdy było tajnem, w tym więc przypadku nie można żądać wykazania, że spólnik głosował przeciwko uchwale, inaczej bowiem spólnik albo musiałby wyjawić tajemnicę, albo zaniechać zaskarżenia uchwały, nie podobna zaś przyjąć, że tam, gdzie się odbyło głosowanie tajne, spólnik pozbawiony jest prawa zaskarżenia uchwały z powodu, że nie można stwierdzić, czy się oświadczył przeciw uchwale, bo brak ku temu wszelkich podstaw.

20) Sprzeciw należy zgłosić natychmiast po powzięciu uchwały, to znaczy przed przejściem do następnego punktu porządku dziennego, bo ustawa wymaga zgłoszenia sprzeciwu po powzięciu uchwały, co wskazuje na to, że nie można go zgłosić później, choćby na samem zgromadzeniu.

21) Ustawa przyznaje prawo zaskarżenia uchwały tylko temu

spólnikowi, który zażądał zaprotokółowania sprzeciwu, z czegoby wynikało, że tylko ten spólnik jest uprawniony do zaskarżenia uchwały, który nietylko zgłosił sprzeciw, lecz oprócz tego po powzięciu uchwały żądał zaprotokółowania tegoż, nie można jednak trzymać się dosłownego brzmienia ustawy, lecz przyjąć należy, że objawiony w jakikolwiek sposób sprzeciw przeciw uchwale jest wystarczający, a więc wystarczać będzie oświadczenie, złożone z góry przez spólnika w czasie przemówienia, że będzie głosował przeciw wnioskowi i że zaskarży uchwałę, gdyby zgodnie z wnioskiem zapadła, i t. p.; z drugiej strony nie powinien wystarczyć sprzeciw, lecz powinien być także podany motyw, dla którego spólnik występuje przeciw uchwale, bo nie jest wykluczone, że w razie podania motywu nastąpi reasumcja uchwały.

22) Okoliczność, czy sprzeciw zaprotokółowano, jest obojętną, bo rozstrzygającym jest tylko fakt zgłoszenia sprzeciwu i wniosek o jego zaprotokółowanie, a nie wpisanie sprzeciwu do protokółu.

23) Niedopuszczenie do udziału w zgromadzeniu zachodzi, jeżeli albo samego spólnika, albo jego pełnomocnika (art. 234) nie dopuszczono do uczestnictwa w zgromadzeniu; spólnik lub też jego pełnomocnik, niedopuszczony do uczestnictwa, nie potrzebuje zgłaszać sprzeciwu przeciw niedopuszczeniu do głosowania oraz nie potrzebuje żądać zaprotokółowania tegoż.

24) Spólnik obecny na zgromadzeniu nie może zaskarżyć uchwały na tej podstawie, że mu zawiadomienia nie doręczono albo doręczono tak późno, że nie mógł się dokładnie przygotować, w szczególności nie mógł zbadać bilansu oraz rachunku zysków i strat.

25) Wadliwe zwołanie zachodzi, jeżeli nie zachowano przepisów art. 229.

26) Co do przedmiotu, nieobjętego porządkiem dziennym, można powziąć uchwałę, jeżeli cały kapitał zakładowy jest reprezentowany, a nikt z obecnych nie wniósł sprzeciwu przeciw obradom (art. 230).

27) Art. 240 § 3 L. 1—4 odpowiada art. 413 § 2 co do spółki akcyjnej.

28) Art. 220.

29) Uchwałę, zapadłą w drodze piśmiennej, może zaskarżyć spólnik, który sprzeciwił się piśmiennemu głosowaniu albo którego o zgodę na tę formę głosowania nie pytano, dalej ten, kto zgodził się wprawdzie na piśmienne głosowanie, ale został pominięty przy głosowaniu co do sprawy samej.

30) Spólnik, który głosował przeciw uchwale, musi zgłosić sprzeciw przeciw uchwale, gdy się o niej dowiedział bądź wskutek zawiadomienia przez zarząd, bądź też w inny sposób.

Art. 241.

Pozew o unieważnienie[1]) należy wnieść w ciągu miesiąca od otrzymania wiadomości o uchwale[2])[3]), nie później jednak niż w ciągu roku od daty powzięcia uchwały.[4])[5])[6])

[1]) Wartości przedmiotu sporu nie oznacza się podług wartości przedmiotu, objętego uchwałą, bo ta nie może być miarodajną, gdy chodzi o unieważnienie uchwały, nie oznacza się jej także podług wartości udziału spólnika, który pozew wytacza, lecz oznacza się ją swobodnie podług interesu, jaki dla spólnika, albo w razie wytoczenia sporu przez organ spółki, dla tejże przedstawia unieważnienie uchwały, a ten polega najczęściej na różnicy między wartością, jaką można osiągnąć w razie unieważnienia uchwały, a wartością, jaką przedstawia przedmiot w razie utrzymania uchwały w mocy, z czego tylko odpowiednią część uwzględnić należy, gdy powództwo wytacza spólnik.

[2]) Czas otrzymania wiadomości o uchwale może rozstrzygać tylko wtedy, gdy członkowie władz spółki lub spólnicy nie byli obecni na zgromadzeniu, bo dla obecnych rozstrzyga czas odbycia zgromadzenia; atoli spólnik, który był obecny na zgromadzeniu, ale przed powzięciem zaskarżonej uchwały wydalił się, nie może się powołać na to, że się dopiero później dowiedział o uchwale, bo wcale nie ma prawa wytoczenia powództwa (art. 240 § 3 L. 4), to prawo przysługuje jednak członkowi władz spółki, mimo że się wydalił przed ukończeniem zgromadzenia, bo nawet w razie, gdyby był obecny przy powzięciu uchwały, ma prawo jej zaskarżenia (art. 240 § 3 L. 1).

[3]) Przy piśmiennem głosowaniu należy za czas powzięcia uchwały uważać chwilę, kiedy ostatni podpis został umieszczony.

[4]) Powzięta uchwała jest wiążąca i powinna być wykonana, chociaż nie minęły jeszcze terminy, w art. 241 wymienione, i chociaż nawet powództwo już wytoczono, bo wyrok, którym się uchwałę unieważnia, ma moc konstytutywną; na skutek pozwu można jednak uzyskać zabezpieczenie przez zakaz wykonania uchwały, a wtedy zarząd powinien wstrzymać wykonanie.

[5]) Wytoczenie powództwa stoi na przeszkodzie wytoczeniu powództwa przez inną osobę na tej samej podstawie, bo wyrok, jaki zapada, jest skuteczny wobec wszystkich spólników (art. 243 § 1), nie można więc prowadzić dwóch procesów, w których mogłyby zapaść odmienne wyroki; do wszczętego procesu może przystąpić inny spólnik albo członek władzy spółki, a wtedy przysługuje mu stanowisko interwenjenta z art. 78 k. p. c.

[6]) Art. 241 odpowiada art. 415, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 242.

W sporach, dotyczących unieważnienia uchwał spólników, pozwaną spółkę[1]) reprezentuje zarząd, jeżeli na mocy uchwały spólników nie został ustanowiony w tym celu osobny pełnomocnik.[2]) Jeżeli zarząd nie może działać za spółkę[3]), a brak uchwały spólników o ustanowieniu osobnego pełnomocnika, sąd właściwy do rozstrzygnięcia powództwa wyznaczy przed wniesieniem lub po wniesieniu pozwu kuratora do działania za spółkę.[4])[5])[6])[7])[8])

[1]) Z tego, że w art. 242 mowa jest o spółce, wynika, że proces o unieważnienie uchwały spólników wytacza się przeciwko spółce.

[2]) Uchwałą spólników można ustanowić pełnomocnika do działania w procesie nietylko po wytoczeniu powództwa, lecz także przedtem a uczynić to można nawet na zgromadzeniu spólników, na którem powzięto uchwałę, jeżeli spólnik przeciwko niej zgłosił sprzeciw, rozumie się, o ile zajdą warunki art. 230 § 1; w razie ustanowienia osobnego pełnomocnika powinno się pozew doręczyć temu pełnomocnikowi, mimo to jednak w przypadku, gdy zarząd nie wytacza procesu, doręczenie do rąk członka zarządu jest skuteczne, bo ustanowienie osobnego pełnomocnika nie może uchylić uprawnienia zarządu do reprezentowania spółki (art. 198 § 1), i z tego powodu skuteczne jest także prowadzenie procesu przez zarząd, chociaż ustanowiono osobnego pełnomocnika, ale zarząd odpowiada spółce za szkodę, jakąby poniosła wskutek tego, że sam prowadził proces, a ustanowionego uchwałą spólników pełnomocnika nie zawiadomił o doręczeniu pozwu.

[3]) Zarząd nie może działać za spółkę, jeżeli albo sam wytacza powództwo (art. 240 § 3 L. 1), albo gdy kilku jego członków wniosło pozew, a inni nie mogą sami reprezentować spółki (art. 199 § 1); jeżeli spółka, wychodząc z założenia, że zarząd nie może za nią działać, ustanowi osobnego pełnomocnika, sąd procesowy nie może zająć innego stanowiska i nie dopuścić pełnomocnika do działania, bo osobnego pełnomocnika można ustanowić także wtedy, gdy po stronie zarządu nie zachodzi żadna przeszkoda, natomiast w przypadku, gdy wbrew zapatrywaniu spółki, że zarząd może za nią działać i że wskutek tego zbędnem jest ustanowienie osobnego pełnomocnika, sąd procesowy jest zdania, że zachodzi kolizja, powinien ustanowić dla spółki kuratora, nie może bowiem dopuścić do tego, aby spółka nie była należycie zastąpiona (art. 65 k. p. c.).

[4]) Kuratora ustanawia sąd procesowy (art. 68 § 1 k. p. c.), ale przed wytoczeniem powództwa tylko na wniosek, bo brak podstawy do ustanowienia go z urzędu; po wytoczeniu powództwa sąd procesowy ma badać, czy zachodzi potrzeba wyznacze-

nia kuratora, a jeżeli dojdzie do przekonania, że jest to konieczne, powinien go wyznaczyć, chociaż brak co do tego wniosku powoda.

5) Mimo ustanowienia kuratora można później uchwałą spólników ustanowić osobnego pełnomocnika, a w tym przypadku sąd powinien zwolnić kuratora.

6) Spór o unieważnienie uchwały spólników należy bez względu na wartość przedmiotu sporu do właściwości sądu okręgowego, a tam, gdzie istnieje wydział handlowy, do tego wydziału (art. 14 § 1 k. p. c.); przyjąć to należy na podstawie art. 13 § 2 L. 5 k. p. c., gdyż spór o unieważnienie uchwały spólników jest sprawą między spółką handlową a jej uczestnikami, zarządcami lub innemi organami.

7) Ani rada nadzorcza, ani komisja rewizyjna nie mogą reprezentować spółki w sprawach o unieważnienie uchwały spólników.

8) Art. 242 odpowiada art. 416, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 243.

§ 1. Wyrok, uchylający uchwałę[1]), ma moc obowiązującą w stosunkach między spółką a wszystkimi spólnikami.[2])[3])[4])

§ 2. W przypadkach, w których ważność czynności, dokonanej przez zarząd lub likwidatorów, jest zależna od uchwały zgromadzenia spólników, unieważnienie takiej uchwały nie ma skutku wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze.[5])[6])[7])[8])

1) Moc obowiązującą między spółką a wszystkimi spólnikami ma tylko wyrok, uchylający uchwałę, a nie wyrok, którym powództwo oddalono, wobec czego mimo, że poprzód zapadł wyrok niekorzystny dla powoda, inna osoba, która poprzód pozwu nie wniosła i do procesu nie przystąpiła, może wytoczyć powództwo bez narażenia się na zarzut, że wyrok ma powagę rzeczy osądzonej (art. 382 k. p. c.).

2) Sąd procesowy ma orzec tylko o ważności lub nieważności uchwały, ale nie może w sentencji orzekać o tem, co ma nastąpić na skutek unieważnienia uchwały spólników, w szczególności nie może sprostować bilansu.

3) W razie unieważnienia uchwały spólników zarząd ma obowiązek zgłosić wyrok do rejestru handlowego w celu wykreślenia wpisu, jaki na podstawie uchwały wykonano, a jeżeli chodzi o uchwałę, na podstawie której wpis nie miał być uskuteczniony, powinien poczynić kroki, aby o ile możności uchylone zostały skutki uchwały, a w przypadku, gdy wynik głosowania, ogło-

szony przez przewodniczącego lub przyjęty przez zarząd, nie odpowiada ustawie lub umowie spółki, nie może przyjąć, że zapadła uchwała o innej treści, i że to należało ogłosić, nie może więc skasowanej uchwały zastąpić inną. Stanowisko sądu, wyrażone w uzasadnieniu, a nie w sentencji wyroku, powinno być miarodajne przy ponownem głosowaniu, ale brak sankcji na niezastosowanie się do tegoż orzeczenia, wskutek czego przewodniczący zgromadzenia lub zarząd może wbrew sądowemu orzeczeniu zająć takie same stanowisko, co poprzód, a wtedy spólnikom nie pozostaje nic innego, jak tylko ponowne zaskarżenie uchwały, jednak przez to nie osiąga się wyniku przeciwnego od tego, do jakiego prowadzić miała uchylona uchwała. Nie można bowiem przyjąć, że można wytoczyć powództwo o ustalenie w celu uzyskania orzeczenia co do tego, o czem w motywach orzekł sąd w procesie o unieważnienie uchwały, w szczególności co do sposobu obliczenia głosów lub co do tego, których głosów się nie uwzględnia, lub które należy uwzględnić, bo nie chodzi o ustalenie stosunku prawnego lub prawa (art. 3 k. p. c.), lecz o kwestję wykładni prawa, a do tego nie służy powództwo u ustalenie; oprócz tego wyrok, ustalający, komu służy prawo głosowania lub kto jest go pozbawiony, jakkolwiek jest wiążący, może być przez przewodniczącego zgromadzenia lub przez zarząd pominięty tak samo, jak wyrok, unieważniający poprzednią uchwałę spólników, a poza zaskarżeniem uchwały niema sposobu, by temu zapobiec. Także sąd rejestrowy, mając załatwić wniosek o wpis do rejestru handlowego na podstawie uchwały spólników, może się oprzeć tylko na ogłoszonej uchwale, a nie może jej zastąpić inną, bo do wyrzeczenia, jaka uchwała zapadła, powołany jest wyłącznie przewodniczący zgromadzenia, a w razie piśmiennego głosowania zarząd.

4) Uchwała spólników może być skutecznie zaskarżoną tylko wtedy, gdy zapadła zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem, nie zaś wtedy, gdy wniosku nie uchwalono, bo w tym przypadku w zasadzie brak interesu w uchyleniu uchwały, i dlatego mimo, że zachodzi naruszenie prawa lub umowy spółki, zapaść powinien wyrok oddalający żądanie unieważnienia uchwały; jeżeli jednak uchylenie uchwały ma cel praktyczny, powinien zapaść wyrok uchylający, jak np. wtedy, gdy według umowy spółki przez pewien czas nie wolno ponawiać wniosku, którego nie uchwalono, wskutek czego wniosek nawet nie może być poddany pod obrady, albo gdy w odmówieniu wnioskowi o zatwierdzenie pewnego aktu mieści się zarazem odmówienie zatwierdzenia tegoż wniosku i t. p.

5) Orzeczenie sądu, którem unieważniono uchwałę spólników, ma moc konstytutywną, a nie deklaratywną, jest więc skuteczne ex nunc a nie ex tunc, ważnem jest zatem dokonane przed prawomocnością wyroku sądowego na podstawie uchwały spólników zbycie lub wydzierżawienie przedsiębiorstwa albo u-

stanowienie na niem użytkowania, oraz nabycie lub zbycie nieruchomości (art. 221 L. 3 i 4), albo też w przypadku, gdy w umowie spółki pozostawiono zawarcie umowy zarządowi (art. 222), nabycie w ciągu dwóch lat od zarejestrowania spółki nieruchomości lub urządzeń, służących do trwałego użytku za cenę przewyższającą piątą część kapitału zakładowego, nie niższą jednak od pięciu tysięcy złotych.

6) Osoba, działająca w złej wierze nie może się powołać na uchwałę spólników, którą później unieważniono; zła wiara zachodzi, jeżeli trzecia osoba wiedziała o brakach, które spowodowały unieważnienie uchwały.

7) Osobą trzecią nie jest spólnik, zaczem zobowiązany jest on do zwrotu dopłaty, jaką z powrotem otrzymał na podstawie uchwały spólników, później unieważnionej (art. 179 i 221 L. 5), lub do zwrotu zysku na podstawie unieważnionego rachunku zysków i strat.

8) Art. 243 odpowiada art. 417, który dotyczy spółki akcyjnej.

Rozdział IV.

Rachunkowość spółki.

Art. 244.[1])

Członkowie zarządu[2]) odpowiadają[3]) za należyte[4])[5]) prowadzenie księgowości spółki.[6])

1) Przepisy Działu V. księgi pierwszej o rachunkowości kupieckiej (art. 54 i nast.) mają zastosowanie także i do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, o ile przepisy Rozdziału IV. Działu XI. księgi pierwszej o rachunkowości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 244 i nast.) nie są z niemi sprzeczne. W szczególności art. 244—247 oraz art. 252 i 253 są tylko uzupełnieniem przepisów o rachunkowości kupieckiej, natomiast art. 248—251 stanowią rozwinięcie przepisu art. 58, różnią się jednak znacznie od zasady, wyrażonej w art. 58 § 1, że w inwentarzach i bilansach należy wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych oznaczać podług ich wartości rzeczywistej. Z drugiej strony przepisy o rachunkowości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością znajdują uzupełnienie w rozporządzeniu Prezydenta Rzp. z dnia 27 października 1933 r. 84/623/1933 o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, utrzymanem w mocy art. V przep. wprow., i wydanem na jego podstawie rozporządzeniem wykonawczem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 26 kwietnia 1934 r. 37/337/1934.

2) Księgowość prowadzić należy według zasad art. 55, jednak zagraniczna spółka z ogr. odp. „podczas swej działalności na obszarze Rzeczypospolitej" „powinna prowadzić oddzielną księgowość w języku polskim i w walucie polskiej dla swej działalności na obszarze Rzeczypospolitej" (§ 12 L. 1 rozp. o dopuszczeniu zagranicznych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 28 marca 1934 r. 31/281/1934).

3) Członkowie zarządu nie są obowiązani do dokonywania osobiście wpisów do ksiąg handlowych, ani też do osobistego zajmowania się innemi czynnościami, dotyczącemi księgowości, lecz mogą się posługiwać innemi osobami, ale obowiązani są czuwać nad tem, aby rachunkowość była należycie prowadzona.

4) Za nienależyte prowadzenie księgowości odpowiadają członkowie zarządu po myśli art. 292 i 293, odpowiedzialność karna zaś zachodzi tylko pod warunkami, wymienionemi w art. 208 i 281 k. k. oraz w art. 302.

5) Rachunkowość jest należyta, jeżeli jest prowadzona według zasad art. 54 i nast.; uzupełnieniem tych przepisów, o ile chodzi o bilans (art. 57 i 58), są przepisy art. 247—251.

6) Art. 244 odpowiada art. 418, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 245.

Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, rokiem obrotowym spółki jest rok kalendarzowy.[1)2)3)]

1) Umowa spółki może stanowić, że rok obrotowy zaczyna się od pierwszego dnia pewnego miesiąca albo że początek roku obrotowego liczy się według kalendarza juliańskiego, nie jest jednak dopuszczalne stwarzanie dłuższych okresów, niż jednoroczne, a tylko wyjątkowo dopuszczalne jest połączenie rachunków z pierwszego okresu po zawiązaniu spółki, o ile ten trwa do końca roku obrotowego, a więc nie cały rok, z rachunkiem za następny rok obrotowy, jednak tylko o tyle, o ile początkowy okres nie przekracza sześciu miesięcy (art. 246 § 3); jako dopuszczalne uważać należy postanowienie umowy spółki, że bilans oraz rachunek zysków i strat sporządzać należy z upływem krótszego okresu, niż rok, bo w tym przypadku wcześniej osiąga się przegląd stanu majątkowego spółki, a to może leżeć w interesie tak spólników, jak i wierzycieli spółki.

2) Wydatki i dochody, które dotyczą w całości lub w części roku, następującego po roku bilansowym, i stanowią tzw. antycypacje bierne lub czynne, prowadzi się na rachunkach przechodnich, a jedynie tylko ich saldo wstawia się do bilansu po jednej lub drugiej stronie.

3) Art. 245 odpowiada art. 419, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 246.

§ 1. Zarząd obowiązany jest w ciągu dwóch miesięcy po upływie roku obrotowego[1]) sporządzić i udostępnić spólnikom[2]) oraz złożyć organom nadzorczym[3]) bilans na ostatni dzień roku obrotowego (dzień bilansowy)[4]), rachunek zysków[5]) i strat[6]) za rok ubiegły[7]) oraz dokładne[8]) piśmienne sprawozdanie z działalności spółki w tym okresie.[9])

§ 2. Dokumenty te powinny być podpisane przez wszystkich członków zarządu.[10]) Odmowa podpisu powinna być umotywowana.[11])[12])[13])

§ 3. Jeżeli spółka rozpoczęła działalność w drugiej połowie roku obrotowego, można rachunki i sprawozdania za ten okres czasu połączyć z rachunkami za rok następny.[14])[15])

[1]) Umowa spółki może dla sporządzenia bilansu oraz rachunku zysków i strat, jakoteż dla sprawozdania z działalności spółki oznaczyć krótszy, niż dwumiesięczny okres po upływie roku obrotowego, bo termin ten jest maksymalny, można go więc umową ograniczyć.

[2]) Udostępnienie spólnikom następuje albo przez przedłożenie im odpisu bilansu, rachunku zysków i strat oraz sprawozdania z działalności spółki albo przez wyłożenie w biurze spółki oryginałów tak, by każdy spólnik mógł je przeglądnąć (art. 205).

[3]) Organami nadzorczemi są rada nadzorcza i komisja rewizyjna (art. 206), jeżeli więc jedna i druga jest ustanowiona, należy im obydwom złożyć bilans, rachunek zysków i strat oraz sprawozdanie; akta te składa się organom nadzorczym, a nie poszczególnym ich członkom.

[4]) Oprócz obowiązku sporządzania bilansu rocznego, t. j. bilansu netto może być na zarząd nałożony obowiązek sporządzania bilansu w krótszych okresach czasu, czyli t. zw. bilansu brutto, który nie opiera się na dokładnem oszacowaniu przedmiotów (art. 248 § 1), potrąceniu amortyzacji (art. 248 § 2), odpisach wierzytelności wątpliwych (art. 58 § 2) i t. d.

[5]) Za zysk nie można uważać powiększenia majątku stałego spółki, do którego według § 4/6 rozporządzenia wykonawczego Min. Przemysłu i Handlu oraz Skarbu 37/337/1934 do rozporządzenia bilansowego Prez. Rz. P. 84/623/1933 zalicza się grunty i budynki (fabryczne, gospodarcze i mieszkalne), urządzenia techniczne (maszyny, kolejki, bocznice, tabor kolejowy, statki i t. p.), inwentarz zakładowy i biurowy (żywy i martwy), koncesje i patenty, licencje i t. d.; wyniki przeszacowania majątku stałego spółki (art. 248 § 3) nie mają więc wpływu na kwotę, jaką należy wypłacić tytułem zysku, jeżeli wartość wzrosła; natomiast obniżenie się tej wartości może mieć wpływ na wysokość

zysku, jeżeli przez to naruszony zostanie nietylko fundusz zapasowy, ale także kapitał zakładowy spółki.

6) Rachunek zysków i strat stanowi część integralną bilansu rocznego; rachunek ten jest doniosły ze względu na prawo spólnika do czystego zysku (art. 191) i na ewentualne dopłaty (art. 178).

7) Okoliczności, zaszłe po upływie okresu bilansowego, nie wywierają wpływu na rachunek zysków i strat, ale powinny być uwzględnione przy powzięciu uchwały co do wypłaty zysku w przypadku, gdy po dniu bilansowym nastąpiło pogorszenie stanu majątkowego spółki, nie podobna bowiem wypłacać zysku tam, gdzie widoczne jest pogorszenie się stanu majątkowego.

8) Sprawozdanie powinno być „dokładne" a więc tak sporządzone, aby zarówno dla spólników, jak i dla sądu rejestrowego oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu (art. 252 § 1) stanowiło wyjaśnienie, czy poszczególne pozycje bilansu są usprawiedliwione, nie wystarcza więc ogólnikowe wymienienie wyników rachunkowych; sprawozdanie powinno w szczególności wyjaśnić pozycje, które okazują się jako zysk z zawartych umów, całkowicie jeszcze nie wykonanych, w ten bowiem sposób możliwem się staje ocenienie, czy są one korzystne dla spółki, a jeżeli okazuje się strata, należy podać okoliczności, które ją spowodowały.

9) Rada nadzorcza i komisja rewizyjna mają obowiązek badania bilansu, rachunku zysków i strat oraz sprawozdania (art. 212 § 2, 214 § 1), a zgromadzenie spólników ma je rozpatrzeć i powziąć uchwałę co do ich zatwierdzenia (art. 221 L. 1).

10) Przepis art. 246 § 2 odpowiada zasadzie, przyjętej w art. 57 § 2.

11) Brak podpisu nie oznacza jeszcze odmowy podpisu, bo możliwem jest, że członek zarządu nie umieszcza podpisu z powodu choroby, nieobecności i t. p.

12) Ustawa wymaga umotywowania odmowy podpisu, zaczem motywy powinien podać ten, kto podpisu odmawia, jednak przyjąć należy, że także członkowie zarządu, którzy podpisują dokumenty, powinni podać przyczynę, dla której inny członek podpisu nie umieścił, chociaż podpisu nie odmówił; motyw nie musi być umieszczony na dokumencie, możliwem jest więc umieszczenie go w osobnem piśmie.

13) Na tego, kto bezpodstawnie odmawia podpisu albo nie podaje motywu, dla którego go nie umieszcza, sąd rejestrowy nakłada grzywnę po myśli art. 306 § 1 L. 1 i 3, bo odmowę podpisu lub motywu uważać należy za niezłożenie dokumentu.

14) Przepis art. 246 § 3 dotyczy roku obrotowego, a nie roku kalendarzowego i dopuszcza połączenie rachunków za pierwszy okres, nie przekraczający sześciu miesięcy, z rachunkiem za następny okres jednoroczny.

15) Art. 241 odpowiada art. 420, który odnosi się do spół-

ki akcyjnej, ten ostatni jednak stanowi, że statut może dwumiesięczny termin do sporządzenia i złożenia dokumentów przedłużyć o dalszy miesiąc, a oprócz tego nie zawiera przepisu o udostępnieniu bilansu, rachunku zysków i strat oraz sprawozdania akcjonarjuszom, gdyż co do tego istnieje odrębny przepis w art. 421.

Art. 247.

Przy sporządzaniu bilansu[1]) należy stosować następujące zasady:

1) kapitał zakładowy[2]) i wszelkiego rodzaju fundusze zapasowe[3]) i rezerwowe[4]) umieszcza się w pasywach[5]);

2) koszty organizacji[6]) i administracji[7]) nie mogą być umieszczane w aktywach;

3) zysk[8]) lub stratę[9]) wykazuje się w bilansie jako osobną pozycję;

4) roszczenia o dopłaty[10]) mają być wstawiane do aktywów dopiero po powzięciu uchwały spólników, zarządzającej dopłaty[11]), a jednocześnie równa suma powinna być wstawiana do pasywów[12]); sumy te powinny być umieszczane w osobnych pozycjach zarówno w aktywach, jak i w pasywach;

5) dopłaty wykazuje się w pasywach dopóty, dopóki nie będą użyte w sposób, uzasadniający ich odpisanie[13]);

6) poręczenia (gwarancje)[14]), zastawy i kaucje[15]) wykazuje się w dodatku do bilansu, przyczem podaje się ogólną sumę każdego rodzaju;

7) w bilansach odrębnie wykazuje się środki płynne[16]), zobowiązania krótkoterminowe[17]) i długoterminowe.[18])

[1]) Bilans ma za zadanie wykazać majątek spółki i zysk, jaki osiągnięto, należyte sporządzenie bilansu leży więc w interesie spólnika, zwłaszcza pozostającego w mniejszości, spółce zaś często zależy na tem, aby część zysku obrócono na rezerwy; ustawa nie wylicza dokładnie zasad, na jakich bilans ma się oprzeć, lecz daje tylko pewne wytyczne, od których nie wolno odstąpić.

[2]) Umieszczenie w passywach kapitału zakładowego jest uzasadnione tem, że po rozwiązaniu spółki przypada on spólnikom (art. 275), bilans powinien więc wykazać, czy istnieje on w całości, czy też został wyczerpany.

[3]) Fundusz zapasowy jest to stale tworzony fundusz, służący na pokrycie wszelkich możliwych strat, w szczególności powodujących zmniejszenie kapitału zakładowego.

[4]) Fundusze rezerwowe tworzy się na pokrycie strat w pew-

nych konkretnych przypadkach lub dla pewnego konkretnego celu.

5) Fundusze zapasowe i rezerwowe przechodzą na własność spólników i tworzone bywają zazwyczaj z części zysku, ich wykazywanie, jako długu spółki, jest więc tak samo uzasadnione, jak wykazywanie kapitału zakładowego.

6) Organizacyjnemi są wydatki na założenie i uruchomienie przedsiębiorstwa a także na jego powiększenie; są niemi między innemi koszty notarjalne i adwokackie, opłaty stemplowe i inne opłaty publiczne, prowizje i t. p.

7) Koszty administracji powinny być corocznie w całości pokrywane; są to koszty utrzymania przedsiębiorstwa i przedmiotów, które wchodzą w skład tegoż, czynsze najmu lub dzierżawy, wydatki kancelaryjne, płace funkcjonarjuszów i robotników, zajętych w przedsiębiorstwie, wynagrodzenia i djety członków władz spółki i t. d.

8) Wykazana w prawidłowo zestawionym bilansie przewyżka stanu czynnego ponad stan bierny, stanowi zysk spółki; jeżeli stan bierny jest wyższy od stanu czynnego, to różnica czyli niedobór stanowi stratę spółki. Zysk bilansowy nie jest równoznaczny z dochodem, podlegającym państwowemu podatkowi dochodowemu; dochód podatkowy opiera się wprawdzie na zysku bilansowym, ale ustala się go na podstawie doliczania i odliczania rozmaitych pozycyj przychodów wzgl. rozchodów stosownie do obowiązujących w tym względzie odrębnych przepisów.

9) Art. 178 § 1.

10) Art. 178 § 4.

11) Wykazywanie dopłat także w passywach jest usprawiedliwione tem, że mogą być spólnikom zwrócone (art. 179).

12) Odpisanie dopłat ma nastąpić, jeżeli użyto ich na pokrycie strat.

13) Przez poręczenie nie można rozumieć indosu na rymesie, puszczonej w obieg przez spółkę, chociaż indos ma nietylko charakter transportowy, lecz także poręczający; dopiero, gdyby wskutek indosu nastąpiło wykupienie rymesy przez spółkę, a uzyskanie zwrotu było niemożliwe, należy w bilansie wykazać stratę.

14) Wykazać należy wartość zastawu lub kaucji, a nie kwotę zobowiązania.

15) Środkami płynnemi są: gotówka, wkłady w instytucjach finansowych, papiery wartościowe, które są w obiegu i które z łatwością można spieniężyć, a wreszcie weksle i wierzytelności otwarte.

16) Zobowiązania są krótkoterminowemi wtedy, gdy je tak kwalifikuje zwyczaj kupiecki, są więc niemi płatne do trzech, czterech lub nawet do sześciu miesięcy.

17) Do zobowiązań długoterminowych należy zaliczyć te, które spłaca się w dłuższych okresach czasu, w szczególności,

które uiszcza się w anuitetach, a więc w równych kwotach okresowych, zawierających zaległe odsetki i część kapitału.

[18]) Po stronie aktywów nie można umieszczać t. zw. wartości idealnych, nie dających się oszacować, jak klientela.

Art. 248.

§ 1. Grunty[1]), budynki[2]), maszyny[3]), środki transportowe[4]), narzędzia pracy[5]), ruchomości[6]), prawa[7]), koncesje[8]), patenty[9]), licencje[10])[11]) i inne inwestycje[12]), przeznaczone do stałego użytku[13])[14]), powinny być przyjęte do bilansu według ceny nabycia[15]) lub wytworzenia.[16])

§ 2. Corocznie należy czynić odpisy na umorzenie[17]), które odpowiadać będą zmniejszonej wartości inwestycyj wskutek zużycia[18]), istnienia praw osób trzecich[19]), upływu czasu[20]) i t. p.[21])

§ 3. Przyrost wartości majątku, wymienionego w § 1, może być ujawniony w bilansie jedynie w razie ustalenia nowego szacunku przez komisję szacunkową, której skład i sposób działania określi rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu.[22])[23])[24])

[1]) Nie należy wykazywać osobno gruntów, jeżeli są zabudowane.

[2]) Budynki mogą zmienić wartość przez przebudowę lub nadbudowę, a w tym przypadku do kosztów nabycia należy doliczyć poczyniony wydatek; nie można natomiast doliczać do kosztów nabycia kosztów utrzymania budynku, a więc drobnych wydatków, bo te idą na rachunek zysków i strat.

[3]) Maszyny należy osobno wykazać, chociaż są wmurowane lub przymocowane i wskutek tego stanowią część nieruchomości albo jej przynależność.

[4]) Środkami transportowemi są wozy, auta, zwierzęta pociągowe i t. d.

[5]) Narzędziami pracy są środki, służące do produkcji, któremi posługują się robotnicy, zajęci w przedsiębiorstwie.

[6]) Do ruchomości w szczególności zaliczyć należy urządzenie biurowe.

[7]) Do praw należą uprawnienia, których ustawa osobno nie wylicza, a więc prawa wydawnicze, prawa do wzoru użytkowego lub zdobniczego, znaku towarowego i tp., nie zaś prawo do firmy; do praw można zaliczyć także uprawnienia, wypływające z umów, w szczególności kartelowych, na podstawie których uzyskano pewien kontyngent wytwarzania lub sprzedaży towarów.

[8]) Przez koncesje rozumieć należy upoważnienie władzy do prowadzenia przedsiębiorstwa lub też do pewnych czynności.

9) Patenty należy przyjąć do bilansu, chociażby uzyskano je w celu wykonywania zagranicą.

10) Przez licencje rozumieć należy licencje patentowe lub odnoszące się do wzoru (art. 20 i 106 Rozp. Prez. Rzp. z 20 marca 1928 r. 39/384/1928 o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych)

11) Prawa niematerjalne należy wykazać, chociaż nie dopełniono jeszcze wszelkich formalności, w szczególności nie uzyskano wpisu do rejestru patentów lub wzorów albo znaków towarowych.

12) Pod pojęcie inwestycyj podpadają wszelkie przedmioty, wyliczone w art. 248 § 1, czego dowodem słowo „inne", ale wyliczenie nie jest taksatywne, zaczem i inne przedmioty podpadają pod pojęcie inwestycyj, jak kopalnie, kamieniołomy i tp., chociaż one z biegiem czasu się wyczerpują.

13) Inwestycje zachodzą tylko wtedy, gdy przedmiot lub czynność ma na celu służyć do stałego użytku, gdyż inaczej stanowią one pozycje majątku płynnego; wydatek na czasowe umieszczenie przedmiotu z powodu budowy nie jest przejściowym, lecz łączy się ściśle z budową, i dlatego powinien być objęty ogólnym wydatkiem, na ten cel poniesionym.

14) Nie jest inwestycją zapas towarów, jaki przedsiębiorstwo powinno zawsze u siebie posiadać.

15) Cena nabycia obejmuje wszelkie z nabyciem połączone wydatki, do ceny kupna należy więc doliczyć prowizję za pośrednictwo, koszty adwokackie i notarjalne oraz opłaty, uiszczone przy nabyciu.

16) Koszty wytworzenia rozstrzygają, choćby były wyższe od ceny, za którą przedmiot można nabyć.

17) Wskutek odpisu na umorzenie odpada potrzeba corocznego szacowania inwestycyj, zaznaczyć jednak należy, że przedmiot po całkowitem odpisaniu może jeszcze przedstawiać pewną i to czasem znaczną wartość, a fundusz z odpisów powstały, ma wprawdzie służyć na odnowienie przedmiotu, do którego odnosi się odpis, ale nie jest to konieczne, i dlatego może być użyty na inny cel, jak na kapitał zakładowy.

18) Zużycie zachodzi przy budynkach, maszynach, środdach transportowych, narzędziach pracy i t. p.

19) Wskutek prawa osoby trzeciej zmniejsza się wartość, w szczególności wtedy, gdy z upływem czasu przedmiot przejść ma na państwo, gminę i t. p., jak kolej, elektrownia, gazownia i t. d.

20) Odpis jest możliwy z upływem pewnych okresów, w szczególności corocznie ze względu na to, że wskutek używania przedmiot traci na wartości.

21) Podstawę do odpisu stanowi pierwotna wartość, a nie wartość, wykazana w poprzednim okresie bilansowym.

22) Przepis art. 248 § 3 ma na celu zapobiec wypłacaniu wyższego zysku od tego, jaki w rzeczywistości przypada.

23) Inną zasadę, niż art. 248 i nast. przyjmuje art. 270 § 3 odnośnie bilansu likwidacyjnego, bo stanowi, że do niego należy wszystkie przedmioty przyjąć według ich wartości zbywczej.

24) Art. 248 odpowiada art. 423, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 249.[1])

Surowce[2]), zapasy towarów[3]) i inne wartości, stanowiące przedmiot obrotu spółki[4]), powinny być przyjęte do bilansu według wartości rzeczywistej[5]), co najwyżej jednak w wysokości kosztów własnych[6]), a gdyby koszty te były wyższe od ceny rynkowej w dniu bilansowym, — nie powyżej ceny rynkowej.[7])[8])[9])

1) Art. 249 dotyczy przedmiotów, przeznaczonych do zbycia w naturze lub po przerobieniu; takie przedmioty mają spółce przynieść zysk, którego jednak nie można wykazać, bo może on być tylko przypuszczalny.

2) Surowce są to przedmioty, które spółka zbywa po przerobieniu, oraz takie, których używa przy przeróbce, jak np. chemikalja.

3) Do zapasów towarów należą tak te, które spółka nabyła w naturze, jak i te, które sama wytworzyła.

4) Przez wartości, stanowiące przedmiot obrotu spółki, nie rozumie się produktów ubocznych, jak np. odpadków, gazów i t. p., bo i te stanowią towar, który się zbywa, ani też przedmiotów, przyjętych do przerobienia lub obrobienia, a mimo wykonania roboty przez spółkę jeszcze nie oddanych, bo nie częściowa ich wartość należy do spółki, lecz należne wynagrodzenie, które podpada pod pojęcie wierzytelności, wobec czego do „wartości" zaliczyć należy przedmioty niematerjalne, jak energję elektryczną i t. d.

5) Wartością rzeczywistą jest kwota, jaką w obrocie płaci się za przedmiot.

6) Do kosztów własnych należy nietylko cena nabycia, lecz także inne koszty, połączone z nabyciem, jak prowizje, koszty notarjalne i adwokackie, opłaty publiczne, w szczególności cła, podatki spożywcze, koszty transportu i t. d.; przy towarach, które spółka sama wytworzyła, należy policzyć koszt surowca i robociznę, nie dolicza się zaś kosztów ubezpieczenia, bo te są kosztami administracji.

7) Wartość przedmiotów, wymienionych w art. 249, należy przyjąć w wysokości kosztów własnych, choćby ich wartość rzeczywista w dniu bilansowym była wyższa, jeżeli jednak wartość rzeczywista w dniu bilansowym jest niższa, należy przyjąć tylko tę wartość, a nie koszty własne.

8) Słowa „a gdyby... nie powyżej ceny rynkowej" wypowiada to samo, co wypływa już ze zdania poprzedniego, bo cena rynkowa stanowi wartość rzeczywistą; przepis, który się odnosi do przedmiotów, mających cenę rynkową, wypowiada więc, że należy uwzględnić stratę, jaką spółka ponosi z powodu spadku wartości, a więc kwotę, o jaką cena nabycia lub wytworzenia jest wyższą od ceny rynkowej.

9) Art. 249 odpowiada art. 424, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 250.

§ 1. Papiery wartościowe[1]) i waluty obce[2]), notowane na giełdzie[3]), powinny być przyjęte do bilansu według ceny nabycia[4])[5])[6]), jeżeli cena ta jest wyższa od przeciętnego kursu giełdowego z ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym[7]) — według tego kursu giełdowego.[8])

§ 2. Papiery wartościowe i waluty obce, nienotowane na giełdzie, wolno przyjąć do bilansu co najwyżej według ceny nabycia.[9])[10])

1) Przez papiery wartościowe rozumie się dokumenty, do których przywiązane są prawa i które opiewają na okaziciela lub na nazwisko, jak obligacje, listy zastawne, akcje i tp., ale nie weksle, choćby je na giełdzie sprzedawano, ani też dowody składowe, czeki i t. p.

2) Na równi z walutami obcemi należy postawić monety, wycofane z obiegu, ale notowane na giełdzie, jak np. dukaty, talary lewantyńskie, a także sztaby kruszcu szlachetnego, jakoto złota.

3) Przepis art. 250 dotyczy tak walut obcych, notowanych na giełdzie, jak i papierów wartościowych, co niewątpliwie wynika z drugiego zdania.

4) Za notowane na giełdzie uważać należy te papiery wartościowe i waluty obce, które notuje giełda, miarodajna dla siedziby spółki, choćby inna giełda ich nie notowała, z drugiej strony nie uważa się za notowane na giełdzie papierów wartościowych i walut obcych, które notuje inna giełda, nawet giełda w Warszawie, a bezwarunkowo obojętnym jest fakt notowania na giełdzie zagranicznej.

5) Cenę nabycia uwzględnia się tak co do papierów wartościowych, w których spółka lokuje swoje kapitały, jak i co do tych, które są przeznaczone do sprzedaży, chociaż trudno przyjąć, aby takie posiadała spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ze względu na to, że w tej formie nie można prowadzić przedsiębiorstwa bankowego.

6) Do ceny nabycia należy doliczyć opłaty publiczne i t. d.

7) Przeciętny kurs oblicza się w ten sposób, że zlicza się notowania w ciągu ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym i dzieli przez ilość dni, w których kurs notowano, nie można zaś za kurs przeciętny uważać połowy sumy najwyższego i najniższego kursu ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym.

8) Przeciętny kurs giełdowy papierów wartościowych i walut obcych rozstrzyga tylko wtedy, gdy jest niższy od ceny nabycia, gdy zaś jest od niej wyższy, należy do bilansu przyjąć niższą cenę nabycia.

9) Papiery wartościowe i waluty obce, których nie notuje się na giełdzie, należy według zasady, wyrażonej w art. 58 § 1, którą przyjmuje też art. 249, przyjąć do bilansu w wartości rzeczywistej; tę wartość zaś oblicza się podług ceny, jaką się płaci za wymienione przedmioty w miejscu miarodajnem dla siedziby spółki, a gdy takiej ceny niema, należy uwzględnić kurs innych giełd z uwzględnieniem kosztów przesyłki; jeżeliby wartość rzeczywista była wyższą od ceny, za którą spółka przedmioty nabyła, wówczas rozstrzyga tylko ta cena, bo wartość rzeczywistą należy uwzględnić tylko wtedy, gdy jest niższą od ceny nabycia.

10) Art. 250 odpowiada art. 425, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 251.

Wierzytelności[1]) i zobowiązania w obcych walutach należy przeliczyć według przeciętnego kursu giełdowego dla obcej waluty z ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym.[2])[3])[4])

1) Art. 251 zawiera tylko przepis o przeliczaniu wierzytelności w obcych walutach na walutę polską, podczas gdy o wartości wierzytelności wątpliwych oraz nieściągalnych rozstrzyga przepis art. 57 § 2.

2) W art. 251 jest wypowiedziana ta sama zasada, którą przyjmuje art. 250 § 1, jeżeliby więc obcej waluty nie notowano, należy przyjąć kwotę odpowiednią przy uwzględnieniu notowań na innych giełdach, możliwie nawet zagranicznych.

3) Przepis art. 251 wyklucza obliczenie wierzytelności spółki w obcej walucie w kwocie, niższej od przeciętnego kursu giełdowego z ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym, i obliczenie zobowiązania spółki w obcej walucie w kwocie, wyższej od tego kursu, bo to może wpłynąć na obliczenie zysku.

4) Art. 251 odpowiada art. 426, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 252.

§ 1. W ciągu dwóch tygodni po zatwierdzeniu przez zgromadzenie spólników[1]) zarząd złoży sądowi rejestrowemu

oraz Ministerstwu Przemysłu i Handlu bilans, rachunek zysków i strat, sprawozdania oraz odpis uchwały zgromadzenia spólników.[2])

§ 2. Zarząd spółki, której kapitał zakładowy przewyższa kwotę 250.000 złotych[3]), ogłosi w terminie, wskazanym w paragrafie poprzedzającym, bilans oraz rachunek zysków i strat w pismach, przeznaczonych do ogłoszeń spółki.[4])[5])[6])

[1]) Art. 221 L. 1, 223 § 2 L. 1; według § 65 Rozp. rej. należy sądowi rejestrowemu przedłożyć także inwentarz, a przepis ten jest ważny wobec art. LIX. § 3 przep. wprow.

[2]) Za niespełnienie obowiązku, wymienionego w art. 252 § 1, sąd rejestrowy nakłada na członków zarządu grzywnę po myśli art. 306 § 1 L. 1 i 3.

[3]) Według § 12 L. 3 lit. b. rozp. o dopuszczeniu zagranicznych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością do działalności w Polsce należy ogłaszać w Monitorze Polskim i w piśmie, wskazanem przez Min. Przemysłu i Handlu bilanse i sprawozdania roczne zagranicznych spółek z ogr. odp., dopuszczonych do działalności w Polsce, z czego wynika, że obojętną jest wysokość kapitału zakładowego.

[4]) Ogłoszenie musi być umieszczone w Monitorze Polskim (art. 174) a także w innem piśmie, jeżeli je umowa spółki wskazuje (art. 166 L. 7).

[5]) Za niespełnienie obowiązku, wymienionego w art. 252 § 2, nakłada sąd rejestrowy na członków zarządu grzywnę po myśli art. 306 § 1 L. 2.

[6]) Art. 252 odpowiada art. 428, który odnosi się do spółki akcyjnej, którego brzmienie jest jednak nieco różne.

Art. 253.

Jeżeli bilans, sporządzony przez zarząd[1]), wykaże straty, przewyższające sumę kapitałów zapasowego i rezerwowych oraz połowę kapitału zakładowego, wówczas zarząd obowiązany jest[2]) bezzwłocznie[3]) zwołać zgromadzenie spólników[4]) celem powzięcia uchwały co do dalszego istnienia spółki.[5])[6])[7])

[1]) Przepis art. 253 ma na celu ochronę spólników przed dalszemi stratami, jakoteż ochronę wierzycieli, dla których może się okazać brak pokrycia, to też przyjąć należy, że odnosi się on nietylko do bilansu rocznego, lecz także do bilansów surowych, jakie zarząd sporządza w ciągu roku obrotowego, gdyż i w tym przypadku ochrona jest potrzebną; oprócz tego za tem, że zwo-

łać należy zgromadzenie spólników, gdy tylko ujawnią się straty, przemawia okoliczność, że bilans roczny bezwzględnie musi być przedłożony zgromadzeniu spólników (art. 222 L. 1 i 223 § 3 L. 1), przepis art. 253, nakładający na zarząd obowiązek zwołania zgromadzenia spólników byłby więc zbędny, gdyby odnosił się tylko do bilansu rocznego, i co najwyżej miałby tylko to znaczenie, że w razie ujawnienia się strat należałoby wcześniej zwołać zgromadzenie spólników, niż w terminie, o którym mowa w art. 223 § 1.

2) W razie niespełnienia obowiązku, wymienionego w art. 253, sąd rejestrowy nakłada na członków zarządu grzywnę (art. 305 § 1 L. 5).

3) Zwołanie bezwłoczne nie oznacza, że można pominąć formalności przepisane w art. 229, należy je więc zachować.

4) W przypadku art. 253 nie jest dopuszczalne głosowanie piśmienne (art. 220), lecz musi się odbyć zgromadzenie spólników.

5) W przypadku art. 253 spółka nie musi się rozwiązać, bo art. 262 nie przewiduje na ten przypadek rozwiązania nawet wówczas, gdyby kapitał zakładowy zeszedł poniżej ustawowego minimum, zgromadzenie spólników może więc postanowić dalsze istnienie spółki i może też uchwalić dopłaty, jeżeli je umowa spółki przewiduje (art. 178).

6) W razie, gdyby wskutek straty zaistniała podstawa do otwarcia upadłości, zarząd ma ją zgłosić bez potrzeby zwołania zgromadzenia spólników (art. 300).

7) Art. 253 odpowiada art. 430 co do spółki akcyjnej, który jednak zamiast połowy kapitału zakładowego wymienia jedną trzecią część kapitału akcyjnego.

Rozdział V.

Zmiana umowy spółki.

Art. 254.

§ 1. Każda zmiana umowy spółki[1]) wymaga do swej ważności uchwały spólników.[2])[3])

§ 2. Uchwała powinna być zaprotokółowana przez notarjusza pod rygorem nieważności.[4])

§ 3. Zmianę umowy spółki zgłosi zarząd do rejestru handlowego.[5])

§ 4. Równocześnie z wpisem o zmianie umowy należy wpisać do rejestru zmiany danych, wymienionych w art. 166.[6])[7])

§ 5. Przed zarejestrowaniem zmiana umowy nie ma skutków prawnych.[8])

§ 6. Do zarejestrowania zmian umowy spółki stosuje się odpowiednio przepisy art. 170 i 173.[9])[10])

[1]) Zmianą umowy spółki jest także podwyższenie (art. 255 i nast.) lub obniżenie kapitału zakładowego (art. 259 i nast.). Za zmianę umowy spółki należy uważać także jej uzupełnienie nowemi postanowieniami, a również zmianę stylistyczną, bo zmiana poszczególnego słowa może wywrzeć wpływ na treść całej umowy, a zmiana kolejności poszczególnych ustępów umowy jest także jej zmianą, nawet wtedy, gdy każdy ustęp jest zaopatrzony w napis, bo i w tym przypadku możliwa jest rozmaita wykładnia treści umowy, a zwłaszcza wtedy, gdy powstaje wątpliwość, czy pewien ustęp odnosi się tylko do tych postanowień umowy, które go wyprzedzają, czy też także do tych, które po nim następują; do uchwalenia wymienionych zmian nie wystarcza więc zwykła większość (art. 237 § 1) i dlatego w razie uchwalenia zmiany umowy spółki nie można upoważnić zarządu lub organu nadzorczego albo obydwu tych organów wspólnie, aby uchwalone zmiany wystylizowały. Zmianą umowy spółki jest także przedłużenie czasu jej trwania, jeżeli zawarto ją na czas oznaczony czy to kalendarzowo, czy też w ten sposób, że spółka rozwiązuje się w przypadku zaistnienia pewnych warunków, nie można zaś stosować w drodze podobieństwa przepisu art. 113, który się odnosi do spółki jawnej i stanowi, że spółkę uważa się za przedłużoną milcząco na czas nieograniczony, jeżeli mimo istnienia powodów rozwiązania, przewidzianych w umowie, prowadzi nadal swe czynności za zgodą wszystkich spólników, bo w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością zgoda powinna być objawiona w formie aktu notarjalnego; do przedłużenia spółki wymaganą jest zgoda wszystkich spólników, gdyż nie można żadnego zmusić do pozostawania w spółce, która wskutek upływu czasu, na który ją zawiązano, ulega rozwiązaniu, za czem przemawia też przepis art. 264 § 2, dopuszczający utrzymania spółki, która przeszła w stan likwidacji, za zgodą wszystkich spólników.

[2]) Uchwalić można zmianę umowy spółki także w głosowaniu piśmiennem.

[3]) Zmianę umowy spółki można uchwalić tylko większością dwóch trzecich oddanych głosów, jeżeli umowa spółki nie stanowi surowszych warunków (art. 237 § 1).

[4]) Zmiana zastępuje umowę spółki i dlatego, jak do niej (art. 162 § 1), tak i do zmiany potrzeba formy aktu notarjalnego pod rygorem nieważności.

[5]) Przepis art. 254 § 3 odpowiada zasadzie, wyrażonej w art. 165.

6) W razie zmiany składu osobowego zarządu lub sposobu podpisywania spółki, spowodowanego zmianą umowy spółki, należy do zgłoszenia dołączyć wzory podpisów członków zarządu (art. 169).

7) Do uchylenia uchwały o zmianie umowy spółki potrzebna jest kwalifikowana większość, chociaż nie odbyło się jeszcze zgłoszenie umowy do rejestru handlowego, bo wprawdzie zmiana przed zarejestrowaniem nie ma skutków prawnych (art. 254 § 5), ale nie podobna przyjąć, że uchwała, która ma zapaść znaczniejszą większością, może być uchylona zwykłą większością.

8) Przepis art. 254 § 5 odpowiada zasadzie, wyrażonej w art. 171.

9) Jak każdą inną uchwałę, można także uchwałę, którą zmienia się umowę spółki, zaskarżyć po myśli art. 240 §§ 1 i 2, w szczególności, jeżeli krzywdzi spólnika, jak np. wtedy, gdy innym spólnikom przyznaje pewne korzyści, a jego co do nich pomija.

10) Art. 254 § 1, 3, 4, 5, 6 odpowiadają art. 431, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 255.

§ 1. Jeżeli podwyższenie kapitału zakładowego[1]) następuje nie na mocy dotychczasowych postanowień umowy spółki[2])[3]), może ono nastąpić jedynie przez zmianę umowy spółki.[4])

§ 2. W braku odmiennych postanowień umowy spółki lub uchwały o podwyższeniu dotychczasowi spólnicy mają prawo pierwszeństwa do objęcia podwyższonego kapitału[5]) w stosunku do swych dotychczasowych udziałów.[6])[7])[8]) Prawo pierwszeństwa należy wykonać[9]) w ciągu miesiąca[10]) od wezwania do jego uskutecznienia.[11]) Wezwania te zarząd roześle spólnikom jednocześnie.[12])[13])

1) Podwyższenie kapitału zakładowego ma na celu albo rozszerzenie przedsiębiorstwa, albo pokrycie poniesionych przez spółkę strat. Podwyższenie kapitału zakładowego odbywa się albo przez stworzenie nowych udziałów czy to wtedy, gdy spólnik może mieć jeden udział, czy też wtedy, gdy może mieć więcej udziałów, albo przez podwyższenie udziałów już istniejących, a możliwe jest także podwyższenie jedynego udziału, który powstał wskutek tego, że jedyny spólnik nabył wszystkie inne udziały.

2) Jeżeli umowa spółki nie zawiera postanowienia o dopuszczalności podwyższenia kapitału zakładowego, nie może go

uchwalić ani zarząd, ani organ nadzorczy, lecz jest to pozostawione uchwale spólników, którą powziąć należy na zgromadzeniu, ale także piśmienna uchwała jest dopuszczalna.

3) Umowa spółki może zawierać postanowienie o podwyższeniu kapitału zakładowego a zarazem bliższe warunki, pod któremi ma ono nastąpić, w szczególności może oznaczać kwotę minimalną albo maksymalną kapitału, o którą podwyższenie ma nastąpić, sposób wezwania o wpłatę, czas wpłaty i t. d.; jeżeli umowa spółki przewiduje podwyższenie kapitału zakładowego a zarazem stanowi, że ma ją uchwalić zgromadzenie spólników, albo że spólnicy mają co do podwyżki powziąć uchwałę, nie jest potrzebna do ważności uchwały kwalifikowana większość, gdyż wtedy nie chodzi o zmianę umowy spółki (art. 237 § 1), jeżeli zaś umowa spółki przewiduje tylko podwyższenie kapitału zakładowego, ale uchwały nie zastrzega spólnikom, taka uchwała nie jest potrzebna, lecz zarząd sam ma w razie potrzeby przystąpić do podwyższenia kapitału.

4) Choćby to nawet umowa spółki przewidywała, nie można uchwalić podwyższenia kapitału zakładowego, gdy spółka znajduje się w likwidacji albo w upadłości, bo wtedy chodzi o zwinięcie przedsiębiorstwa, a podwyższenie kapitału zakładowego ma na celu utrzymanie przedsiębiorstwa, co w razie likwidacji lub upadłości jest wykluczone.

5) Umowa spółki może zawierać postanowienie, że spólnikom nie służy prawo pierwszeństwa objęcia podwyższonego kapitału albo że to pierwszeństwo służy tylko niektórym, nie można zaś w braku takiego postanowienia w umowie spółki uchwalić, że prawo pierwszeństwa przyznaje się tylko niektórym spólnikom, i taką uchwałę mogliby wyłączeni zaskarżyć po myśli art. 240 § 2, a to nawet wtedy, gdyby zawierała w sobie zmianę umowy spółki; uchwałą spółki można jednak wszystkich spólników pozbawić prawa pierwszeństwa, bo w tym przypadku nie zachodzi pokrzywdzenie niektórych tylko spólników; przepis art. 237 § 3 wchodzi w zastosowanie jedynie wtedy, gdy ma być powzięta uchwała co do korzyści, jakie służą nie wszystkim, lecz osobiście tylko niektórym spólnikom.

6) W razie podwyższenia kapitału zakładowego i objęcia przez spólnika podwyżki zwiększa się jego udział, ale tylko wtedy, gdy w myśl umowy spółki spólnik może mieć jeden tylko udział (art. 159 § 1), co wobec tego, że w art. 260 § 2 mowa jest „o podwyższeniu udziałów istniejących", nie może ulegać wątpliwości; jeżeli według umowy spółki spólnik może mieć więcej udziałów, to przy podwyższeniu kapitału, spólnik, który podwyżkę obejmuje, nabywa więcej udziałów, jednak możliwem jest, że ilość udziałów nie zwiększy się, lecz tylko zwiększona będzie dotychczasowa wysokość pojedyńczego udziału, jest to jednak możliwe tylko wtedy, gdy każdy z dotychczasowych spólników obejmuje podwyżkę.

7) Jeżeli według umowy spólnik może mieć większą ilość udziałów, a więc udziały są równe, przy podwyższeniu zaś kapitału zakładowego przypada na niego obok całych udziałów także ułamek, należy ten ułamek pominąć, jak np. wtedy, gdy kapitał zakładowy stu tysięcy złotych podzielony jest na dwieście udziałów po pięćset złotych a podwyżka wynosi pięćdziesiąt tysięcy złotych, spólnik zaś ma pięć udziałów, w którym to przypadku na niego przypadają dwa nowe udziały i połówka; kilku spólników, na których przypadają ułamki udziałów, może się łączyć w celu objęcia całego udziału, bo spółwłasność udziału jest możliwa (art. 184 § 1).

8) W razie, gdy spółka ma własne udziały (art. 194 § 1), nie może sama wykonać prawa pierwszeństwa, gdyż to sprzeciwiałoby się zasadzie, że spółka nie może nabywać własnych udziałów.

9) Przez wykonanie rozumie się złożenie podwyżki, a nie samo oświadczenie, że się obejmuje podwyżkę kapitału zakładowego, spólnik powinien więc w ciągu miesiąca od wezwania podwyżkę wkładu uiścić, gdyż inaczej traci prawo do objęcia.

10) Umowa spółki może termin miesięczny skrócić lub go przedłużyć, nie można zaś zwykłą uchwałą spólników terminu skrócić, bo to jest dla spólników niekorzystne, i to nawet wtedy, gdyby skrócenie terminu dotyczyło wszystkich spólników, gdyż mniejszość może być narażona na szkodę z korzyścią dla bogatszej większości.

11) Wezwanie wysyła zarząd, bo jego rzeczą jest wykonać uchwałę spólników albo też postanowienie umowy spółki; wezwanie może być wystosowane w dowolnej formie, a więc niekoniecznie listem poleconym, powinno się jednak rozesłać je tak, by zarząd miał dowód, że obowiązkowi zadość uczyniono.

12) Rozesłanie jednoczesne ma na celu zapobiec udzieleniu zwłoki niektórym spólnikom, naruszenie obowiązku nie pociąga jednak za sobą niekorzyści dla tego spólnika, który później otrzymał wezwanie, a tylko zarząd odpowiada za szkodę, jakaby powstała z tego powodu, że na czas nie wysłano zawiadomienia.

13) Umowa spółki może zawierać postanowienie, komu przypada podwyżka kapitału zakładowego, nie objęta przez spólnika, jeżeli zaś brak takiego postanowienia, przyjąć należy, że spółka może dowolnie udział przydzielić, inni spólnicy nie mają więc prawa pierwszeństwa do udziału, którego spólnik nie objął, gdyż brak przepisu, odpowiadającego art. 437 § 1, odnoszącego się do spółki akcyjnej.

Art. 256.

Oświadczenie nowego spólnika[1]) powinno zawierać przystąpienie do spółki na zasadzie umowy spółki[2]) oraz

objęcie udziału w oznaczonej wysokości. Oświadczenie takie wymaga formy aktu notarjalnego pod rygorem nieważności.[3])[4])

[1]) Nietylko nowy spólnik, lecz także spólnik dotychczasowy, który obejmuje część podwyższonego kapitału, musi w formie notarjalnej zeznać oświadczenie, że podwyższa swój udział albo że obejmuje pewną dalszą ilość udziałów, a tylko wtedy oświadczenie jest zbędne, gdy mieści się już w zaprotokółowanej przez notarjusza uchwale spólników (art. 254 § 2), a więc gdy spólnik nietylko głosował za podwyższeniem kapitału zakładowego, lecz oprócz tego oświadczył, że obejmuje dokładnie oznaczoną ilość udziałów lub podwyżkę w pewnej wysokości.

[2]) Jeżeli podwyższenie kapitału zakładowego nastąpiło przez zmianę umowy spółki, a więc nie było przewidziane w umowie spółki, oświadczenie przystąpienia do spółki powinno zawierać nietylko powołanie się na umowę spółki, lecz także na uchwałę, którą ją zmieniono.

[3]) Oświadczenie zawierające przystąpienie do spółki jest aktem jednostronnym, nie jest więc potrzebne przystąpienie innych spólników albo spółki do aktu notarjalnego, zeznanego przez nowego spólnika.

[4]) Brak oświadczenia w formie notarjalnej powoduje nieważność przystąpienia do spółki, chociażby uiszczono wpłatę na udział.

Art. 257.

Przepisy działu niniejszego o wysokości udziału[1]), o pełnej wpłacie na poczet kapitału zakładowego[2])[3])[4]) oraz o wkładach niepieniężnych[5]) stosuje się odpowiednio przy podwyższeniu kapitału zakładowego.[6])

[1]) Art. 159 § 2 zdanie 2.

[2]) Art. 160 L. 2, 167 § 1 L. 2.

[3]) Podwyżkę kapitału zakładowego należy w gotówce całkowicie wnieść do spółki przed zgłoszeniem podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego (art. 160 L. 2 i 164 § 1 L. 2).

[4]) Art. 176.

[5]) W razie, gdy podwyższenie kapitału zakładowego odbywa się przez wniesienie wkładu niepieniężnego, należy przed zgłoszeniem podwyższenia do rejestru tylko wykazać, że przejście wkładu na spółkę jest zapewnione (art. 258 § 2 L. 3), a nie, że wkład jest już wniesiony, chociaż spółka już istnieje i przeniesienie wkładu na nią jest możliwe; należy też odnośnie wkładów niepieniężnych stosować przepis art. 176, dotyczący odpo-

wiedzialności za przyjęcie wkładu po cenie nadmiernie wygórowanej w stosunku do rzeczywistej wartości.

6) Art. 257 odpowiada art. 434, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 258.

§ 1. Podwyższenie kapitału zakładowego zgłosi zarząd celem wpisania do rejestru handlowego.[1])[2])

§ 2. Do zgłoszenia należy dołączyć:

1) uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego[3]);

2) oświadczenia o objęciu podwyższonego kapitału zakładowego[4]);

3) oświadczenie wszystkich członków zarządu, że wpłaty na podwyższony kapitał zostały dokonane i że przejście wkładów niepieniężnych na spółkę z chwilą zarejestrowania podwyższenia kapitału zakładowego jest zapewnione.[5])[6])

1) W razie podwyższenia kapitału zakładowego nie potrzeba i nie można osobno zgłaszać uchwały o zmianie umowy spółki (art. 254 § 2), chociaż także podwyższenie stanowi zmianę (art. 255 § 1), lecz zgłoszenie zmiany umowy spółki powinno być połączone ze zgłoszeniem dokonanej już podwyżki kapitału zakładowego; zgłoszenie uchwały odpada więc, jeżeli nie dochodzi do podwyższenia kapitału zakładowego z powodu, że go nie objęto.

2) W art. 258 § 1 mowa o zarządzie, a w art. 258 § 2 L. 3 o oświadczeniu wszystkich członków zarządu, z czegoby wynikało, że zgłoszenie nie musi pochodzić od wszystkich członków zarządu, lecz od uprawnionych do reprezentowania spółki, zaś oświadczenie powinni złożyć wszyscy członkowie zarządu.

3) Dołączenie uchwały jest zbędne, jeżeli umowa spółki przewiduje podwyższenie kapitału zakładowego (art. 255 § 1), a zarząd wykonuje jej postanowienie.

4) Art. 256.

5) Art. 167 § 1 L. 2.

6) O podwyższeniu kapitału zakładowego zarząd powinien zawiadomić Ministerstwo Przemysłu i Handlu, chociaż podwyższenie było przewidziane w umowie spółki, wskutek czego nie zachodzi jej zmiana, ale na podstawie art. 170 i 254 § 6 przyjąć należy, że zawiadomienie jest konieczne w każdym przypadku zmiany istotnych stosunków spółki.

Art. 259.

§ 1. Uchwała[1]) o obniżeniu kapitału zakładowego[2])[3])[4]) powinna określać kwotę, o którą kapitał zakładowy ma być obniżony, tudzież sposób obniżenia.[5])[6])[7])

§ 2. Przepisy działu niniejszego o najniższej wysokości kapitału zakładowego tudzież udziału[8]) muszą być zachowane także przy obniżeniu kapitału zakładowego.[9])[10])

[1]) Z tego, że w ustawie mowa jest o uchwale co do obniżenia kapitału zakładowego, wynika, że powinna ona zapaść także wtedy, gdy spółka nabyła własne udziały w drodze egzekucji, co zresztą wyraźnie stanowi art. 194 § 2, dalej w razie, gdy według umowy spółki udziały mają być umorzone (art. 193).

[2]) Udziały, nabyte przez spółkę w drodze egzekucji (art. 194 § 1), muszą być umorzone w drodze obniżenia kapitału zakładowego, jeżeli w ciągu roku nie będą zbyte (art. 194 § 2), spółka musi więc powziąć uchwałę o obniżeniu, a tem samem o zmianie umowy spółki, dopóki zaś to nie nastąpi, zachodzi fikcja, że kapitał jest wyższy od rzeczywistego, bo udziały własne nie wchodzą w rachubę; umorzenie, uchwalone przez spólników, nie powoduje samo przez się zmniejszenia kapitału zakładowego, lecz dopiero zarejestrowanie obniżenia (art. 261 § 1), uchwała o umorzeniu nie jest zaś konieczna, jeżeli spółka po upływie roku udział pozbędzie, co więcej jest to możliwe nawet po powzięciu uchwały o umorzeniu udziału, ale przed zarejestrowaniem obniżenia kapitału zakładowego, bo tego wprawdzie zarząd nie powinien uczynić ze względu na powziętą uchwałę o umorzeniu, a więc o obniżeniu kapitału zakładowego, jednak dokonane przezeń zbycie jest ważne, a tylko zarząd odpowiada za to, że nie zastosował się do uchwały spólników i przed zbyciem nie postarał się o jej uchylenie.

[3]) Przepis art. 194 § 2 nie odnosi się do nabycia udziałów w inny sposób, niż w drodze egzekucji, a więc wskutek darowizny, spadkobrania lub legatu, jeżeli uzna się takie nabycie udziału za dopuszczalne, zaczem nie można stosować terminu jednorocznego o obowiązku zbycia własnego udziału spółki, nie można go też stosować do przypadku nabycia własnych udziałów przez spółkę przejmującą w razie łączenia się spółek (art. 284 § 3 zdanie 2), pytanie więc, jak w tych przypadkach spółka ma postąpić, nie podobna bowiem przyjąć, że kapitał zakładowy sam przez się ulega obniżeniu wskutek nabycia przez spółkę własnego udziału, gdyż to następuje tylko wskutek uchwały spólników i jej zarejestrowania. Wobec tego obowiązkiem spółki jest natychmiast zbyć udziały, a gdyby to nie było możliwe, powziąć uchwałę o obniżeniu kapitału zakładowego, a powinno to nastąpić jak najrychlej, a nie dopiero w ciągu roku, co najwyżej zaś możnaby to uznać jako dopuszczalne w przypadku, w którym z powodu łączenia się spółek dochodzi do nabycia własnych udziałów, wtedy bowiem możnaby analogicznie stosować art. 194 § 2.

[4]) Obniżenie kapitału zakładowego może być spowodowane zmniejszeniem zakresu działania spółki, wskutek czego część ma-

jątku staje się zbędną i dlatego spólnikom może być wydana, obniżenie jest jednak możliwe także wskutek tego, że okazuje się niedobór bilansowy, wskutek czego tylko rachunkowo obniża się kapitał zakładowy a temsamem także udziały spólników, wreszcie może dojść do obniżenia kapitału zakładowego wskutek umorzenia własnych udziałów spółki (art. 194 § 2) albo wskutek umorzenia udziałów, przewidzianego w umowie spółki (art. 193 §§ 1 i 2).

5) Umowa spółki nie może zawierać postanowienia, że kapitał zakładowy ma lub może być pod pewnemi warunkami obniżony i że o tem decydować ma zarząd lub władza nadzorcza, a wynika to z tego, że art. 259 § 1 opiewa inaczej, niż art. 255 § 1, który odnosi się do podwyższenia kapitału zakładowego i dopuszcza je już w samej umowie spółki.

6) W art. 259 § 1 w przeciwieństwie do art. 255 § 1, który zajmuje się podwyższeniem kapitału zakładowego spółki, nie ma mowy o tem, że obniżenie kapitału może nastąpić jedynie przez zmianę umowy spółki, jednak mimo to przyjąć należy, że obniżenie kapitału zakładowego stanowi zmianę umowy spółki (art. 237 i 254) nietylko dlatego, że art. 259 i nast. mieszczą się w rozdziale V, zajmującym się zmianą umowy spółki, lecz wysokość kapitału zakładowego jest istotnem postanowieniem umowy spółki (art. 162 § 2 L. 4), jeżeli więc zmienia się kapitał, to tem samem ulega zmianie także umowa spółki, zaczem uchwała o obniżeniu musi zapaść większością dwóch trzecich oddanych głosów.

7) Przez sposób obniżenia rozumie się w razie umorzenia udziałów spółki wyłącznie obniżenie kapitału zakładowego, w razie zaś, gdy udziałów się nie umarza, równomierne obniżenie udziału każdego spólnika.

8) Art. 159 § 2.

9) Wobec przepisu art. 259 § 2 nie może nastąpić obniżenie kapitału zakładowego, jeżeliby wartość udziału musiała spaść poniżej pięciuset złotych.

10) Art. 259 odpowiada art. 440 §§ 2 i 3, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 260.

§ 1.[1]) O uchwalonem obniżeniu kapitału zakładowego zarząd ogłosi trzykrotnie w pismach, przeznaczonych do ogłoszeń spółki[2]), z wezwaniem wierzycieli spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, wnieśli swe sprzeciwy[3]) w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.[4]) Ogłoszenia nie mogą być czynione w odstępach czasu dłuższych niż miesięczne, ani krótszych niż dwutygodniowe.[5])[6]) Wierzyciele, którzy w powyższym terminie zgłosili sprzeciw, po-

winni być przez spółkę zaspokojeni[7]) lub zabezpieczeni.[8])[9]) Wierzycieli, którzy sprzeciwu nie zgłosili, uważa się za zgadzających się na obniżenie kapitału zakładowego.[10])

§ 2. Przepisów paragrafu poprzedzającego nie stosuje się, jeżeli skutkiem obniżenia kapitału zakładowego nie zwraca się spólnikom wpłat, dokonanych na kapitał zakładowy, a jednocześnie[11]) z obniżeniem kapitału zakładowego następuje jego podwyższenie przynajmniej do pierwotnej wysokości[12]) przez podwyższenie udziałów istniejących lub ustanowienie nowych.[13])[14])[15])[16])

1) Przepis art. 260 § 1 ma na celu ochronę wierzycieli, którzy wskutek obniżenia kapitału zakładowego są narażeni na utratę możności zaspokojenia swoich należytości, przed obniżeniem należy więc ich wierzytelności albo zaspokoić, albo tylko zabezpieczyć.

2) Ogłoszenie powinno być umieszczone w Monitorze Polskim a także w innych pismach, jeżeli to przewiduje umowa spółki (art. 166 L. 7 i 174).

3) Wezwanie kieruje się do tych wierzycieli, którzy w chwili ostatniego ogłoszenia posiadają wierzytelność, a nie tylko do tych, którzy ją posiadali w chwili, gdy uchwalono obniżyć kapitał zakładowy, gdyż nie podobna pominąć tych, których wierzytelności później powstały, i którzy działali w przekonaniu, że spółka posiada wyższy kapitał zakładowy; że zaś należy uwzględnić także tych wierzycieli, których wierzytelności powstały dopiero po dokonaniu pierwszego lub drugiego ogłoszenia, ale przed ogłoszeniem trzeciem, to wynika z celu trzykrotnego ogłoszenia, które istnieje tylko w interesie wierzycieli i ma im dać możność uzyskania wiadomości o obniżeniu kapitału akcyjnego, odnieść je więc należy do każdego wierzyciela, który dopiero z trzeciego ogłoszenia dowiaduje się o obniżeniu kapitału akcyjnego, a takim będzie też ten wierzyciel, którego należność powstała po drugiem ogłoszeniu. Sprzeciw należy wnieść do zarządu spółki, a to albo na piśmie, albo ustnie.

4) Jeżeli ogłoszenie w poszczególnych pismach, przewidzianych umową spółki (art. 174 zdanie 2), umieszczono w rozmaitym czasie, rozstrzyga data tego ogłoszenia, które zostało umieszczone najpóźniej, a nie data ostatniego ogłoszenia, umieszczonego w Monitorze Polskim, bo wtedy każde ogłoszenie jest istotne.

5) Terminy dwutygodniowe i miesięczne dotyczą ogłoszenia w tem samem piśmie, można więc w krótszych lub dłuższych terminach umieszczać ogłoszenie w poszczególnych pismach, i tak w Monitorze Polskim może być umieszczone ogłoszenie dnia

piątego grudnia, piątego stycznia, piątego lutego, a w innem piśmie dziesiątego grudnia, ósmego stycznia i szóstego lutego.

6) Bez doniosłości na bieg terminów, o których mowa w art. 260 § 1 zdanie 1 i 2, jest ogłoszenie, umieszczone przez zarząd w piśmie, nieprzewidzianem w umowie spółki.

7) Zaspokojenie powinno nastąpić, gdy uznaje się wierzytelność i jej wysokość oraz gdy jest ona wymagalna i płatna; wskutek uchwały, że kapitał zakładowy spółki ma być obniżony, wierzytelność nie staje się wymagalną.

8) Zabezpieczenie wierzytelności powinno nastąpić, jeżeli wierzytelności się nie uznaje lub gdy nie jest ona jeszcze wymagalna albo tylko nie jest płatna.

9) Art. 261 § 2 L. 3.

10) Terminy, o których mowa w art. 260 § 1 zdanie 1 i 2, są prekluzyjne, zgłoszenie sprzeciwu po ich upływie jest więc całkowicie pozbawione mocy, choćby nawet wierzyciel nie mógł zgłosić na czas sprzeciwu.

11) Istotnym warunkiem zbędności ogłoszenia o obniżeniu kapitału zakładowego jest jednoczesność obniżenia oraz podwyższenia, nie wystarcza więc samo obniżenie kapitału zakładowego i późniejsze tegoż podwyższenie, przyjąć jednak należy jednoczesność, jeżeli między obniżeniem a podwyższeniem kapitału zakładowego upływa krótki okres czasu i między jednem a drugiem zachodzi ścisła łączność.

12) Przez podwyższenie kapitału zakładowego do pierwotnej wysokości nie rozumie się podwyższenia do kwoty, jaką ustalono w umowie spółki lub w uchwale, którą później kapitał zakładowy podwyższono, lecz rozumie się przez to podwyższenie o kwotę, o jaką się obecnie kapitał zakładowy obniża, jeżeli więc pierwotny kapitał zakładowy wynosił sto tysięcy złotych, a obniżono go najpierw do pięćdziesięciu tysięcy złotych przy zachowaniu przepisów art. 260 § 1, a obniża się go o dalszych dwadzieścia tysięcy złotych, to podwyższenie o tę ostatnią kwotę, a nie dopiero podwyższenie o kwotę siedmdziesięciu tysięcy złotych czyni ogłoszenie zbędnem; przyjąć to należy, bo brak wszelkiej racji, dlaczegoby podwyższenie miało być wyższe od kwoty, o którą następuje obniżenie.

13) Art. 255 § 2 i 256.

14) Z brzmienia ustawy wynika, że ogłoszenie i wezwanie wierzycieli jest potrzebne, jeżeli wprawdzie z obniżeniem kapitału zakładowego obniża się wysokość udziałów i spólnikom nie zwraca się wpłat, ale jednocześnie nie następuje podwyższenie kapitału zakładowego, zbędnem jest więc ogłoszenie tylko wtedy, gdy z obniżeniem łączy się podwyższenie kapitału zakładowego.

15) Art. 261 § 3.

16) Art. 260 odpowiada art. 441, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 261.

§ 1. Obniżenie kapitału zakładowego zgłosi zarząd celem wpisania do rejestru handlowego.[1])

§ 2. Do zgłoszenia należy dołączyć:

1) uchwałę o obniżeniu kapitału zakładowego[2]);

2) dowody należytego wezwania wierzycieli[3]);

3) oświadczenie wszystkich członków zarządu, stwierdzające, że wierzyciele, którzy zgłosili sprzeciw w określonym w artykule poprzedzającym trzymiesięcznym terminie, zostali zaspokojeni lub zabezpieczeni.[4])

§ 3. Przepisów punktów 2 i 3 § 2 nie stosuje się w przypadku, przewidzianym w § 2 artykułu poprzedzającego.[5])

[1]) Przepis art. 261 wypływa już z art. 168 i 254 § 3.

[2]) Art. 254 §§ 1 i 2.

[3]) Art. 260 § 1.

[4]) Nie jest potrzebne dostarczenie dowodu na to, że wierzycieli zaspokojono lub zabezpieczono, lecz wystarcza oświadczenie zarządu, że to nastąpiło.

[5]) Art. 261 odpowiada art. 443, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Rozdział VI.

Rozwiązanie i likwidacja spółki.

Art. 262.

Rozwiązanie spółki powodują:

1) przyczyny, przewidziane w umowie spółki[1])[2])[3])[4])[5]);

2) stwierdzona protokółem notarjalnym pod rygorem nieważności uchwała spólników o rozwiązaniu spółki[6])[7]) lub o przeniesieniu siedziby spółki zagranicę[8]);

3) ogłoszenie upadłości spółki[9]);

4) inne przyczyny, przewidziane w dziale niniejszym[10])[11])[12])[13])[14]).

[1]) Umowa spółki może stanowić, że spółkę zawiera się na pewien czas kalendarzowo oznaczony albo na czas, przez który spółka ma dokonywać pewnych czynności zarobkowych, jak wyrąb drzewostanów, wydobywanie minerałów i t. p., wykorzystanie koncesji, udzielonej na pewien tylko okres i t. d., możliwem jest też postanowienie, że spółka przestaje istnieć, gdy zmniejszy

się kapitał zakładowy, a spólnicy nie uchwalą dopłaty, można także spólnikowi przyznać prawo wypowiedzenia spółki na pewien czas naprzód albo pod warunkiem, że zaistnieje pewne zdarzenie, jak brak zysku, i połączyć z tem postanowienie, że w takim przypadku spółka się rozwiązuje i t. d.

2) W umowie spółki można skutecznie postanowić, że śmierć jednego ze spólników albo tylko pewnego spólnika powoduje jej rozwiązanie; w przypadku takim jednak nie dochodzi do rozwiązania spółki, jeżeli wszystkie udziały znajdują się w ręku jednej osoby, a ta umiera. Jeżeli w umowie spółki postanowiono, że rozwiązanie jej jest dopuszczalne przez wypowiedzenie, należy je wystosować tak do spółki, jak i do wszystkich spólników, bo z jednej strony chodzi o to, czy spółka, jako osoba prawna, ma dalej istnieć, a o tem powinien być uwiadomiony zarząd, z drugiej zaś strony chodzi także o stosunek spólnika do innych spólników, zaczem i wobec nich powinno być oświadczone wypowiedzenie; jeżeli umowa spółki nie zawiera szczegółów co do czasu i sposobu wypowiedzenia, należy przyjąć, że wystarcza oświadczenie o wypowiedzeniu przez spólnika w jakiejkolwiek formie złożone, i że natychmiastowe rozwiązanie spółki jest możliwe.

3) Jeżeli po myśli umowy spółka może być rozwiązana z powodu okoliczności, zachodzących po stronie pewnego spólnika, jak wskutek jego śmierci lub upadłości albo dokonanego przez niego wypowiedzenia, przyjąć należy, że inni spólnicy mogą zapobiec rozwiązaniu przez nabycie jego udziału, nie uchodzi bowiem, aby inni spólnicy nie mogli spółki nadal utrzymać. Przepis art. 119 odnoszący się do spółki jawnej, powinien więc być odpowiednio stosowany, ponieważ jednak spółka nie może nabyć udziału spólnika, przeto należy dopuścić nabycia udziału spólnika lub jego spadkobierców, czy to przez innych spólników, czy też przez osoby trzecie; rzecz należy więc tak traktować, jak w razie wyłączenia spólnika (art. 280 § 3).

4) W razie, gdy zaistnieje przyczyna, przewidziana w umowie, rozwiązuje się spółka bez potrzeby powzięcia uchwały przez spólników i bez potrzeby prowadzenia procesu w celu jej stwierdzenia, w szczególności w celu uznania wypowiedzenia za skuteczne, bo wskutek okoliczności, w umowie określonej, dochodzi do obowiązującej likwidacji, a nad tem, aby ją przeprowadzono, powinien czuwać sąd rejestrowy z urzędu, zaczem na skutek zawiadomienia, dokonanego przez jednego ze spólników, rzeczą sądu jest zbadać, czy zaszła przyczyna rozwiązania spółki, a gdy ją uzna za istniejącą, powinien wezwać zarząd lub inne osoby, powołane na likwidatorów (art. 266 § 1), aby dokonały zgłoszenia otwarcia likwidacji (art. 267 § 1) i ją przeprowadziły. Także całkowite zwinięcie przedsiębiorstwa uzasadnia rozwiązanie spółki, bo wtedy nie istnieje przedmiot i dlatego spółka powinna być wykreślona z rejestru handlowego, jeżeli zaś mimo to nadal

jest w nim wykazana, to sąd rejestrowy powinien wkroczyć i spowodować członków zarządu, jeżeli są likwidatorami (art. 266 § 1) do zgłoszenia likwidacji, a jeżeli nie są nimi, wezwać ich, aby poczynili kroki dla wybrania likwidatorów.

5) Rozwiązaniu w przypadku, przewidzianym w umowie spółki, można zapobiec tylko przez powzięcie przez spólników uchwały o zmianie umowy spółki (art. 237 § 1), ale przed zaistnieniem okoliczności, która powoduje rozwiązanie spółki, bo po tym czasie spółka przechodzi w stan likwidacji i może być utrzymana tylko jednomyślną uchwałą wszystkich spólników, poszczególni spólnicy nie mogą się sprzeciwić przedłużeniu czasu trwania spółki z powołaniem się na to, że umową nabyli prawo do likwidacji, bo nie jest jeszcze pewnem, czy im coś z majątku spółki przypadnie, a tylko wtedy mogliby skutecznie sprzeciwić się dalszemu utrzymaniu spółki, gdy do udziałów jest przywiązany obowiązek świadczeń niepieniężnych, gdyż ten przedłużyłby się i wskutek tego zwiększyłby się ich ciężar (art. 237 § 3); wobec tego w razie, gdy według umowy spółki dopuszczalne jest wypowiedzenie, można mu zapobiec przez zmianę umowy przed tegoż dokonaniem, a nie po tym czasie.

6) Uchwała o rozwiązaniu spółki ma zapaść większością dwóch trzecich oddanych głosów, o ile umowa spółki nie stanowi surowszych warunków (art. 237 § 1). Motyw, dla którego spółkę postanawia się rozwiązać, jest obojętny; jeden z motywów zachodzi w przypadku art. 253. Uchwała o rozwiązaniu spółki może być zaskarżona przez mniejszość, jeżeli zachodzą warunki z art. 240 § 2.

7) Uchwała zgromadzenia spólników o rozwiązaniu spółki nie może być warunkową i nie można też postanowić, że nie natychmiast, lecz dopiero po upływie pewnego czasu ma dojść do likwidacji, nie można więc uchwalić, że spółka się rozwiąże, jeżeli dojdzie do pewnego faktu, jak wprowadzenia zakazu importu pewnych towarów, ograniczeń dewizowych i t. p. albo, że likwidację rozpocznie się dopiero od początku roku kalendarzowego.

8) Uchwała o przeniesieniu siedziby spółki zagranicę stanowi przyczynę rozwiązania spółki, bo spółka zagraniczna może działać na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej jedynie za zezwoleniem Ministra Przemysłu i Handlu (art. 161 § 1); wprawdzie przy przeniesieniu siedziby zagranicą spółka mogłaby tamże nadal istnieć, ale w Polsce należy przeprowadzić likwidację, zaczem w razie powzięcia uchwały o przeniesieniu siedziby spółki zagranicę, wierzyciele muszą być zaspokojeni lub zabezpieczeni, a każdy spólnik ma prawo do przeprowadzenia likwidacji, inni zaś spólnicy nie mogą jej zapobiec przez wypłatę spólnikowi jego udziału.

9) O upadłości spółki por. art. 278, 279, 301.

10) Art. 173, 263, 283 L. 1 i 2.

11) Nie dochodzi do rozwiązania spółki z ograniczoną od-

powiedzialnością, jeżeli wszystkie udziały przeszły na jedną osobę, bo osobę spólnika należy odróżnić od spółki, a ponadto nie jest wykluczone zbycie niektórych udziałów lub części jedynego udziału na rzecz innych osób.

12) Nie stanowi rozwiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jej przekształcenie na spółkę akcyjną po myśli art. 491 i nast. (art. 497), bo zachodzi tylko zmiana ustrojowa, i nie stanowi też rozwiązania połączenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z inną spółką po myśli art. 283 i nast., bo zachodzi tylko sukcesja; w obydwu tych przypadkach wykreśla się wprawdzie spółkę z rejestru, ale nie stosuje się przepisów o rozwiązaniu spółki i o jej likwidacji.

13) Zwinięcie oddziału spółki nie stanowi częściowego jej rozwiązania, zaczem nie można przeprowadzać tegoż likwidacji, oddział nie jest bowiem samoistną jednostką prawną, chociaż ulega odrębnemu zarejestrowaniu (art. 25); wobec tego we wszelkie spory tak czynne, jak i bierne, jakie prowadzi oddział jako taki, wstępuje zakład główny.

14) Art. 262 L. 1, 2 i 3 odpowiadają art. 112 L. 1, 2 i 3, które dotyczą spółki jawnej, a cały art. 262 odpowiada art. 444, który odnosi się do spółki akcyjnej, jednak w szczegółach różni się od art. 262.

Art. 263.

Poza przypadkami, wskazanemi w art. 173, sąd[1]) może wyrokiem[2])[3]) orzec rozwiązanie spółki:

1) na żądanie spólnika[4]) lub członka władz spółki[5])[6]), jeżeli osiągnięcie celu spółki stanie się niemożliwe[7]) albo jeżeli zajdą inne ważne przyczyny, wywołane stosunkami spółki[8]);

2) na żądanie Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej[9]), jeżeli działalność spółki, naruszając prawo, zagraża interesowi Państwa.[10])[11])[12])[13])[14])[15])

1) Rzeczowo właściwym do wydania orzeczenia o rozwiązaniu spółki jest wyłącznie sąd okręgowy (art. 13 § 2 L. 5 k. p. c.), i to niewątpliwie, gdy powództwo wytacza spólnik lub członek władz spółki, bo wtedy chodzi o spór ze spólnikiem lub z organem spółki; ale także wtedy przyjąć należy właściwość sądu okręgowego, gdy powództwo wytacza Prokuratorja Gen. Rz. P., bo i wtedy chodzi o dalsze istnienie spółki, a spór taki podlega bez względu na wartość przedmiotu sporu orzecznictwu sądu okręgowego; miejscowo właściwym jest sąd siedziby spółki (art. 42 k. p. c.).

2) W celu uzyskania rozwiązania spółki należy wytoczyć powództwo, bo ustawa mówi o rozwiązaniu spółki „wyrokiem".

3) Powództwo wytacza się przeciwko spółce, a nie przeciwko poszczególnym spólnikom, a zastępstwo powinien objąć zarząd, gdy zaś ten nie może działać za spółkę, pełnomocnik, ustanowiony uchwałą spólników, a gdy to nie nastąpi, kurator, wyznaczony przez sąd (arg. art. 242).

4) Jeżeliby w toku procesu spólnik, który wytoczył powództwo, zbył udział lub ze spółki został wyłączony (art. 280 i nast.), wydanie wyroku staje się zbędne (art. 374 § 1 k. p. c.), i dlatego należy wydać postanowienie o umorzeniu postępowania; nabywca nie może wstąpić w proces (art. 210 L. 3 k. p. c.).

5) Powództwo może wytoczyć członek władzy spółki bez względu na to, czy jest spólnikiem, członek władzy spółki nie działa jednak we własnym interesie, lecz w interesie spółki, której dalsze istnienie nie jest możliwe; z tego powodu w razie, gdy w toku procesu członek władzy spółki ustąpi, inny członek tej samej władzy może wstąpić w proces.

6) Wytoczenie przez jednego spólnika powództwa o rozwiązanie spółki wyklucza wytoczenie powództwa przez innego spólnika na tej samej podstawie, bo chodzi o to samo roszczenie i interes każdego spólnika jest taki sam, a także dąży się do tego samego celu; tem bardziej członek władzy spółki nie może wytoczyć osobnego powództwa, jeżeli je poprzód już wytoczono, bo członkowie władz spółki nie działają we własnym interesie, lecz dla spółki.

7) Osiągnięcie celu spółki staje się niemożliwe, gdy spółkę założono dla prowadzenia pewnego przedsiębiorstwa, a tego nie można prowadzić z powodu, że nie uzyskano potrzebnej koncesji lub ją utracono, gdy uległy zniszczeniu przedmioty, służące do prowadzenia przedsiębiorstwa, a nowych nie można nabyć, gdy spółka nie rozporządza dostatecznemi funduszami, a nowych nie podobna uzyskać ani od spólników, ani w drodze pożyczki i t d.

8) Do ważnych przyczyn, wywołanych stosunkami spółki, należy w szczególności niemożność powzięcia uchwały spólników, co zajdzie zwłaszcza wtedy, gdy istnieją dwaj spólnicy albo dwie grupy spólników o takiej samej ilości głosów, a zwalczają się wzajemnie i działają przeciwko sobie, wskutek czego nie można wybrać organów spółki i nie można powziąć uchwały co do bilansu oraz rachunku zysków i strat. Przyczyny, dla których żądać można rozwiązania spółki, nie muszą powstać po jej zawiązaniu, lecz mogą już istnieć w chwili jej powstania, a rozwiązanie jest możliwe także wtedy, gdy spólnikowi lub spólnikom przyczyna jest znaną, bo rozwiązanie jest dopuszczalne dla przyczyn objektywnych, a nie wyłącznie dla subjektywnych, zpowodu których spólnika można wyłączyć ze spółki (art. 280 § 1).

9) Prokuratorja Generalna Rzp. P. nie jest stroną, bo jest urzędem, a urzędy nie mają zdolności sądowej; jest ona zastępcą

Państwa i działa w jego imieniu, zaczem koszty procesowe należy przyznać od Państwa.

10) Na równi z zagrożeniem interesu Państwa postawić należy interes ogółu, bo nad tem, aby ogół nie był na szkodę narażony, powinno Państwo czuwać, rozwiązanie jest więc uzasadnione także wtedy, gdy pod płaszczykiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prowadzi się interesy oszukańcze, a wskutek tego tylko większa ilość osób prywatnych jest na szkodę narażona.

11) Warunkiem rozwiązania spółki po myśli art. 263 L. 2 są trzy wymogi, po pierwsze naruszenie prawa przez spółkę, po drugie zagrożenie interesom Państwa, po trzecie związek między jednem a drugiem; nie można więc rozwiązać spółki, jeżeli spółka narusza prawo, ale to nie zagraża interesowi Państwa, dalej, jeżeli działalność spółki zagraża interesowi Państwa, ale spółka w niczem nie naruszyła prawa, wreszcie, gdy zachodzi tak naruszenie prawa, jak i szkodliwa działalność, ale jedno jest niezawisłe od drugiego. Rozwiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może nastąpić w razie, gdy umowa ma na celu drogą wzajemnych zobowiązań kontrolę lub regulowanie produkcji, cen i warunków wymiany dóbr w dziedzinie górnictwa, przemysłu i handlu (art. 1 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o kartelach 31/270/1933), a umowa lub sposób jej wykonania zagraża „dobru publicznemu, a w szczególności jeżeli regulowanie produkcji, zbytu lub ograniczenie swobody wymiany dóbr powoduje skutki gospodarczo szkodliwe, bądź jeżeli ceny będą podwyższone do poziomu gospodarczo nieusprawiedliwionego lub też na tym poziomie utrzymywane (art. 4 tejże ustawy); o rozwiązaniu umowy, a temsamem spółki orzeka sąd kartelowy na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu (art. 5/1 ustawy), przyczem Minister występując z wnioskiem może zawiesić w całości lub w części wykonywanie umowy; wobec przepisu ustawy kartelowej nie podobna przyjąć, że w przypadku, gdy zachodzi kartel, na żądanie Generalnej Prokuratorji Rz. P. sąd powszechny orzec może o rozwiązaniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na tej podstawie, że jej działalność, naruszając prawo, zagraża interesom Państwa; następstwem rozwiązania powinna być likwidacja, chociaż ustawa o tem nie wspomina, bo tego wymaga interes wierzycieli.

12) Każdy spólnik może w charakterze interwenjenta przystąpić do sporu w przypadkach art. 263 L. 1 po stronie powodowej, zaś w przypadkach art. 263 L. 2 po stronie pozwanej, bo w pierwszym przypadku może mieć interes w tem, aby powód proces wygrał, w drugim zaś, aby proces wypadł na korzyść spółki.

13) Wskutek prawomocnego orzeczenia sądowego spółka jeszcze się nie rozwiązuje, lecz przechodzi w stadjum likwidacji, a do rozwiązania dochodzi dopiero po ukończeniu likwidacji (art. 264). Wyrok, którym odmówiono żądaniu rozwiązania spół-

ki, jest prawomocny wobec każdego innego spólnika i dlatego nie może on dochodzić roszczenia o rozwiązanie spółki na tej samej podstawie, co jednak nie stoi na przeszkodzie wytoczeniu powództwa na innej podstawie.

14) Umowa spółki może być nieważną, chociaż z treści jej brak nie jest widoczny, jak wtedy, gdy spólnik w chwili zawarcia umowy lub przystąpienia do spółki był niepoczytalny, gdy zachodzi brak w oświadczeniu woli wskutek błędu, podstępu, groźby lub wyzysku i t. p.; w przypadkach takich sąd nie może postąpić po myśli art. 173, ale spólnik może przeciw wszystkim innym spólnikom wystąpić z powództwem o uznanie umowy za nieważną, a jeżeli sąd orzeknie zgodnie z żądaniem pozwu, rzecz należy tak traktować, jak gdyby umowy nie zawarto, każdy spólnik otrzymuje więc z powrotem swój wkład. Jakkolwiek wskutek unieważnienia umowy spółki następuje natychmiastowe wykreślenie spółki z rejestru handlowego, to jednak okazuje się konieczne przeprowadzenie likwidacji, bo chodzi także o interes wierzycieli, którzy weszli w stosunek prawny ze spółką, później unieważnioną, i dlatego należy ustanowić likwidatorów; w razie unieważnienia umowy spółki i wykreślenia jej z rejestru nie można stosować zasady art. 171 § 2 i przyjąć, że osoby, które działały imieniem spółki przed jej wykreśleniem z rejestru, odpowiadają solidarnie za zaciągnięte w jej imieniu zobowiązania.

15) W ustawie brak przepisu, odpowiadającego art. 75/4 ustawy o spółdzielniach w brzmieniu ustawy z dnia 13. marca 1934 r. 38/342/1934 (tekst jednolity Nr. 55/415/1934), według którego spółdzielnię na wniosek przewodniczącego rady spółdzielczej wykreśla się z rejestru bez potrzeby rozwiązania i przeprowadzenia likwidacji, jeżeli nie rozpoczęła prowadzenia wspólnego przedsiębiorstwa, bądź od lat pięciu zaprzestała je prowadzić, a nie posiada majątku; nie podobna zaś przyjąć w tym przypadku, że zachodzi naruszenie prawa i zagrożenie interesom Państwa, bo chyba tylko te osoby, które uiściły wkład, a nie otrzymują go z powrotem, mogą być narażone na szkodę. Mimoto jednak jeżeli sąd rejestrowy stwierdzi, że spółka żadnego nie posiada majątku i oddawna nie jest czynną, powinien zarządzić jej wykreślenie z rejestru, w tym bowiem przypadku likwidacja oraz ustanowienie likwidatorów byłoby bezcelowe, jeżeli nie całkiem niemożliwe, zwłaszcza w razie śmierci lub nieobecności większej ilości spólników. Dalsze zaś wykazywanie spółki w rejestrze handlowym byłoby tylko niepotrzebną formalnością, co więcej mogłoby prowadzić do nadużyć przez byłego spólnika, i dlatego przyjąć należy, że w takim przypadku spółkę, jako tylko formalnie istniejącą, należy wykreślić.

Art. 264.

§ 1. Rozwiązanie spółki następuje po przeprowadzeniu likwidacji.[1])[2])[3])[4])

§ 2. Do tej chwili zgoda wszystkich spólników na utrzymanie spółki[5]) może zapobiec rozwiązaniu, chyba że rozwiązanie nastąpiło[6]) na żądanie nie będącego spólnikiem członka władz spółki[7]) lub na żądanie Prokuratorji Generalnej albo wreszcie z urzędu (art. 173).[8])[9])[10])

[1]) Likwidacja nie jest następstwem rozwiązania spółki, lecz następstwem zaistnienia przyczyny rozwiązania, wskutek czego spółka istnieje nadal aż do ukończenia likwidacji, i to także wtedy, gdy orzeczeniem sądowem postanowiono, że rozwiązanie spółki ma nastąpić, co więcej spółkę można utrzymać w mocy mimo że przeszła w stan likwidacji (art. 264 § 2); likwidacja w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jest obowiązkowa i nie można jej zaniechać uchwałą spólników, choćby nawet jednogłośną, rzecz ma się więc inaczej, niż w spółce jawnej lub komandytowej (art. 122 § 1, 144).

[2]) Nie przeprowadza się osobnej likwidacji w razie upadłości spółki, lecz w tym przypadku przeprowadza się postępowanie upadłościowe.

[3]) Otwarcie likwidacji należy zgłosić do rejestru handlowego (art. 267).

[4]) Art. 264 § 1 odpowiada art. 445 § 1, który odnosi się do spółki akcyjnej.

[5]) Do utrzymania spółki potrzebna jest zgoda wszystkich spólników, a nie tylko obecnych na zgromadzeniu lub tych, którzy w drodze piśmiennej (art. 220) oświadczyli się za utrzymaniem spółki; utrzymanie jej nie jest więc możliwe, jeżeli choćby jeden tylko spólnik wstrzymał się od głosowania w kwestji dalszego utrzymania spółki.

[6]) Art. 263.

[7]) Jeżeli na żądanie spólnika orzeczeniem sądowem nastąpiło rozwiązanie spółki, możliwe jest za jego zgodą dalsze jej utrzymanie, choćby spólnik, wytaczając proces, zaznaczył, że działa jako członek władzy spółki.

[8]) Utrzymanie spółki mimo przejścia jej w okres likwidacji jest możliwe bez względu na to, czy już pewien majątek spółki został spieniężony, przyjąć też należy, że nawet po podziale majątku pomiędzy spólników (art. 275) jest możliwe utrzymanie spółki, dopóki nie nastąpiło zatwierdzenie przez zgromadzenie spólników ostatecznych rachunków (art. 277 § 1). Jeżeli spółka ma nadal istnieć, powinna odzyskać kapitał zakładowy, oznaczony w umowie spółki, uchwałą spólników można go jednak obniżyć, ale z zachowaniem granicy, oznaczonej w art. 159

§ 2; co do tej okoliczności należy sądowi rejestrowemu przedłożyć oświadczenie po myśli art. 167 § 1 L. 2.

9) Ze względu na to, że w czasie likwidacji niema już więcej zarządu, lecz są tylko likwidatorzy, a tych nie można stawiać na równi z zarządem nawet wtedy, gdy likwidatorami zostali członkowie zarządu (art. 266 § 1), należy po powzięciu przez spólników uchwały, że spółka ma być dalej utrzymaną, wybrać zarząd i donieść sądowi rejestrowemu o powzięciu uchwały celem wykreślenia otwarcia likwidacji.

10) Według § 15 rozp. z dnia 28 marca 1934 r. 31/281/1934 o warunkach dopuszczenia zagranicznych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością do działania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej „w razie wygaśnięcia lub cofnięcia zezwolenia na działalność na obszarze Rzeczypospolitej oraz w razie rozwiązania i likwidacji spółki powinna ona przystąpić do likwidacji swych interesów na obszarze Rzeczypospolitej i zgłosić o tem do rejestru handlowego; również o zakończeniu tej likwidacji należy zgłosić do rejestru handlowego w celu wykreślenia z niego spółki"; a likwidacja jest konieczną także wtedy, gdy krajowa spółka przenosi się zagranicę, a zatem tam ma nadal istnieć.

Art. 265.

§ 1. W czasie likwidacji spółka zachowuje osobowość prawną.[1])[2])[3])

§ 2. Likwidację prowadzi się pod firmą spółki z dodatkiem „w likwidacji".[4])[5])

§ 3. Do spółki w okresie likwidacji stosuje się przepisy o władzach spółki[6])[7]), prawach i obowiązkach spólników[8])[9]), jako też inne przepisy działu niniejszego[10]), o ile co innego nie wynika z przepisów rozdziału niniejszego lub celu likwidacji.[11])

§ 4. W toku likwidacji nie można spólnikom wypłacać zysków przed spłaceniem wszystkich zobowiązań.[12])[13])

§ 5. W toku likwidacji dopłaty mogą być uchwalane tylko za zgodą wszystkich spólników.[14])

1) Osobowość prawną nabywa spółka przez zarejestrowanie (art. 171 § 1), a traci ją dopiero przez wykreślenie z rejestru handlowego, a nie z ukończeniem likwidacji (art. 277 § 1); wyjątek zachodzi w przypadku upadłości spółki, bo wtedy spółka rozwiązuje się z ukończeniem upadłości (art. 278 § 1).

2) W czasie likwidacji spółka jest nadal kupcem i to rejestrowym (art. 5 § 2), jej czynności są więc handlowemi (art. 498 § 1); może więc być członkiem giełdy pieniężnej (§ 5 Rozp. z dnia 28 grudnia 1924 r. 114/1019/1924 według brzmienia

jednolitego tekstu, ogłoszonego rozporządzeniem Ministrów Przemysłu i Handlu, Skarbu i Sprawiedliwości z 12 lutego 1930 r. 23/209/1930) oraz giełdy towarowej (§ 1 Rozp. Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 16 marca 1926 r. 28/179/1926 o warunkach należenia do giełd towarowych).

3) Art. 265 § 1 odpowiada co do treści art. 446 § 1, który odnosi się do spółki akcyjnej.

4) Dodatek „w likwidacji" nie stanowi zmiany firmy i dlatego nie jest potrzebne osobne zgłoszenie firmy (art. 168).

5) Zmiana firmy nie może nastąpić w toku likwidacji, bo przedsiębiorstwo nie ma być dalej prowadzone, oprócz tego taka zmiana mogłaby trzecie osoby wprowadzić w błąd co do identyczności przedsiębiorstwa i przez to narazić je na szkodę, uznać ją więc należy za niedopuszczalną.

6) Likwidatorzy mają obowiązek zwoływać zgromadzenia spólników i to nietylko zwyczajne (art. 223), lecz i nadzwyczajne (art. 224), a także organy nadzorcze mają prawo żądać zwołania zgromadzenia (art. 226 § 2) oraz spólnicy, którzy przedstawiają przynajmniej dziesiątą część kapitału zakładowego (art. 227 § 1) i sąd może ich upoważnić do zwołania zgromadzenia (art. 228 § 1).

7) W okresie likwidacji nie może istnieć zarząd, bo czynności jego obejmują likwidatorzy (art. 269), może jednak nadal istnieć rada nadzorcza i komisja rewizyjna, a także powinny się odbywać zgromadzenia spólników, a więc nietylko zaraz z początku okresu likwidacji (art. 270 § 1 zdanie 2) i po ukończeniu likwidacji (art. 277 § 1), lecz także w toku tejże (art. 270 § 2), i to w miarę potrzeby. Umową spółki można postanowić, że rada nadzorcza lub komisja rewizyjna, chociaż w spółce są ustanowione, nie mają nadal istnieć w okresie likwidacji, rozumie się, o ile nie są obowiązkowe po myśli art. 206 § 2.

8) W okresie likwidacji spólnik może wykonywać indywidualną kontrolę (art. 205), o ile jej nie wyłączono umową spółki (art. 206 § 3); takie wyłączenie jest możliwe także tylko na przypadek likwidacji, rozumie się, o ile istnieje organ nadzorczy.

9) Z tego, że spółka nie ma nadal istnieć i przechodzi w stan likwidacji, wynika, że ustają zastrzeżone jej wobec spólników uprawnienia, wskutek czego zbycie lub zastawienie udziału jest dopuszczalne bez zgody spółki, choćby nawet umowa spółki uzależniała to od zezwolenia spółki, zaczem spólnik, który chce zbyć udział, nie potrzebuje zwracać się do sądu rejestrowego o zezwolenie po myśli art. 181 § 3. Przyjąć też należy, że w czasie likwidacji spółka nie może wykonać praw, zastrzeżonych jej w art. 185, nie może więc w toku egzekucji udziału spólnika przedstawić osoby nabywcy.

10) W okresie likwidacji można zmienić umowę spółki, tak co do tego, czy ma istnieć organ nadzorczy, o ile nie jest obo-

wiązkowy, jak i co do udziału, jaki przy likwidacji ma przypaść spólnikowi, można też przenieść siedzibę spółki i t. p. Nie można jednak w toku likwidacji ani zmienić przedmiotu przedsiębiorstwa ani rozszerzyć zakresu działania spółki, bo ma być ona zlikwidowana, a nie dalej prowadzona, nie można podwyższyć (art. 255 i nast.) lub obniżyć kapitału zakładowego (art. 259 i nast.), można jednak uchwalić połączenie spółki z inną spółką (art. 238 i nast.), o ile tylko likwidacja nie została jeszcze ukończona i jeżeli zapadnie uchwała jednomyślna spólników (art. 264 § 2), bo brak podstawy do uznania za niemożliwe przejścia majątku na inną spółkę w zamian za przyznanie spólnikom udziałów spółki przejmującej, nie można zaś powołać się na interes wierzycieli w ukończeniu likwidacji, gdyż w razie połączenia spółek, ich prawa pozostają nienaruszone (art. 287 i nast.).

11) Nie sprzeciwia się celowi likwidacji nabycie przez spółkę własnych udziałów w drodze egzekucji, choćby nie zachodziły warunki art. 194 § 1 zdanie 2, ale w tym przypadku należy natychmiast kapitał zakładowy uważać za obniżony, przyczem należy też przeprowadzić odpowiedni rachunek odnośnie udziałów spólników; nabycie takie nie jest jednak dopuszczalne, gdy dłużnik posiada inny majątek, z którego zaspokojenie roszczenia spółki jest możliwe, a rozporządzalne fundusze spółki są potrzebne na zaspokojenie jej długów.

12) Art. 265 § 4 odpowiada zasadzie, wyrażonej w art. 275 § 1, nie podobna bowiem wierzycieli pozbawiać zaspokojenia z dochodów, jakie spółka osiąga i które mogą być obrócone na pokrycie długów.

13) Art. 265 §§ 1, 2, 3 i 4 odpowiadają art. 446, który odnosi się do spółki akcyjnej.

14) Art. 265 § 5 nie ma na myśli powzięcia uchwały zasadniczej o obowiązku dopłat, bo powzięcie takiej uchwały wymaga zgody wszystkich spólników już na podstawie art. 237 § 3, a więc także przed likwidacją spółki, odnosi się zatem do powzięcia uchwały co do zażądania dopłat na zasadzie umowy spółki, która dopłaty przewiduje (art. 178 § 1).

Art. 266.

§ 1. Likwidatorami są członkowie zarządu[1]), jeżeli umowa spółki[2]) lub uchwała spólników nie zawiera co do ustanowienia likwidatorów postanowień odmiennych.[3])

§ 2. Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej[4]), likwidatorzy mogą być odwołani na mocy uchwały spólników.[5])

§ 3. W przypadkach, gdy o rozwiązaniu spółki orzeka sąd[6]), sąd ten[7]) może[8]) zarazem ustanowić likwidatorów.[9])

§ 4. Z ważnych powodów na wniosek osób interesowa-

nych sąd może odwołać likwidatorów i mianować innych.[10]) Likwidatorów, ustanowionych przez sąd, tylko sąd może odwołać.[11])[12])

§ 5. Sąd, który mianował likwidatorów, określa wysokość ich wynagrodzenia.[13])[14])[15])[16])

1) Ustanowić można kilku likwidatorów albo tylko jednego, chociaż ustawa używa liczby mnogiej, bo w zasadzie członkowie zarządu są likwidatorami, a zarząd może się składać także z jednej osoby (art. 195 § 1). Jeżeli w chwili otwarcia likwidacji zarząd nie był całkowicie obsadzony, liczbę likwidatorów należy uzupełnić do takiej ilości, jaką umowa spółki przewiduje co do członków zarządu; ustanawia się zaś likwidatorów tak, jak członków zarządu, a więc uchwałą spólników, jeżeli umowa spółki nie stanowi, że ustanowienie czy to członków zarządu, czy też tylko likwidatorów ma się odbyć w inny sposób (art. 195 § 3). Likwidatorem może być ustanowiony spólnik albo też osoba z poza grona spólników.

2) Umowa spółki może na likwidatorów powołać pewne dokładnie oznaczone osoby albo też osoby, które w chwili przejścia spółki w stan likwidacji zajmują pewne stanowisko, jak np. osobę, która jest dyrektorem pewnego oznaczonego banku, prezesem Izby przemysłowo-handlowej albo rolniczej, pewnego stowarzyszenia i t. p.; nie można jednak osoby prawnej powołać na likwidatora, bo taka osoba nie może spełniać funkcji członka zarządu, to też nie podobna przyjąć, że w razie powołania osoby prawnej jej organ zarządzający pełni funkcje likwidatora albo że ten organ ma wyznaczyć likwidatora lub też likwidatorów.

3) Uchwałą spólników można postanowić, że się zamiast członków zarządu inne osoby powołuje na likwidatorów, a uchwała taka zapada bezwzględną większością głosów (art. 236), a nie kwalifikowaną (art. 237 § 1), gdyż nie chodzi o zmianę umowy spółki, nie podobna zaś przyjąć, że uchwałą spólników, zapadłą bezwzględną większością głosów, można także powołać innych likwidatorów, a nie tych, których ustanowiono w umowie spółki, bo słowa ustawy „umowa spółki lub uchwała spólników" oznaczają, że można powołać umową lub uchwałą inną osobę zamiast członków zarządu, a nie że uchwałą można pominąć osobę, którą ustanowiono w umowie, zaczem postanowienie umowy należy bezwarunkowo uwzględnić, a tylko wtedy można od niego odstąpić i ustanowić innych likwidatorów, jeżeli spólnicy uchwalą zmianę umowy spółki (art. 237 § 1); uchwała spólników nie może pozostawić zamianowania likwidatorów radzie nadzorczej albo osobie fizycznej lub prawnej. Nie można skutecznie umową, a tem bardziej uchwałą spólników postanowić, że likwidatorzy mogą kooptować innych, czy to wtedy, gdy liczba ich nie jest zupełna,

czy też gdy jest zupełną, ale uzupełnienie liczby likwidatorów ze względu na ogrom czynności okazuje się potrzebne.

4) Umowa spółki może skutecznie stanowić, że likwidatorów nie można odwołać lub że można ich odwołać tylko pod pewnemi warunkami; w przypadku takim może jednak mimo to sąd z ważnych powodów odwołać likwidatorów (art. 266 § 4 zdanie 1), a możliwem jest także odwołanie uchwałą spólników mimo, że warunki umowy spółki nie zachodzą, jeżeli wprzód zmieni się umowę spółki.

5) Uchwała spólników o odwołaniu likwidatorów, jeżeli nimi są członkowie zarządu albo też osoby, wybrane uchwałą spólników, zapada bezwzględną większością głosów, nie jest więc potrzebną jednomyślność, jak przy spółce jawnej (art. 127).

6) Sąd orzeka o rozwiązaniu spółki w przypadkach, wymienionych w art. 173 i 263.

7) Likwidatorów ustanawia sąd „ten", który orzekł o rozwiązaniu spółki, a więc sąd rejestrowy w przypadku art. 173, zaś sąd procesowy, a nie rejestrowy w przypadkach art. 263, o tem więc, czy należy stosować umowę spółki, względnie przepis art. 266 § 1, orzeka się w procesie, nie podobna zaś przyjąć, że sąd procesowy po ukończeniu postępowania procesowego może się zająć ustanowieniem likwidatorów, i to w postępowaniu niespornem; sąd powszechny może orzec, że zachodzi potrzeba ustanowienia likwidatorów w miejsce tych, którzy są powołani z ustawy lub według umowy spółki i może ich także ustanowić albo ustanowienie pozostawić sądowi rejestrowemu, który w razie zmiany stosunków może odwołać także likwidatorów, ustanowionych przez sąd procesowy, bo z ukończeniem procesu, ten sąd nie może już działać.

8) Z tego, że w ustawie mowa o tem, że sąd orzekając o rozwiązaniu spółki, „może" ustanowić likwidatorów, wynika, że od jego uznania jest zawisłe, czy likwidatorów ma ustanowić, czy też czynności likwidacyjne pozostawić osobom, które według ustawy lub umowy spółki są do tego powołane.

9) Wpis likwidatorów, przez sąd ustanowionych, i wykreślenie ich z rejestru następuje z urzędu (art. 267 § 3).

10) Osobą interesowaną jest niewątpliwie spólnik, ale jest nim także wierzyciel, który zajął udział, albo syndyk upadłości spólnika. W art. 266 § 4 mowa jest o „sądzie" a nie o „sądzie rejestrowym", jak w art. 447 § 4, który odnosi się do spółki akcyjnej, ale przyjąć należy, że tylko sąd rejestrowy, a nie procesowy, ma się zająć odwołaniem likwidatorów. Sąd może odwołać wszystkich albo niektórych likwidatorów, ale nie może ograniczyć się do odwołania, lecz powinien równocześnie w miejsce odwołanego zamianować innego likwidatora, bo ustawa powiada, że sąd może „odwołać likwidatorów" i „mianować innych", co wskazuje na to, że obydwa akty odwołania i mianowania muszą być łącznie dokonane; nie może więc sąd z powołaniem się na to,

że zbędną jest większa ilość likwidatorów, przy odwołaniu likwidatora pominąć zamianowanie innego.

11) Jako bezskuteczne uznać należy postanowienie umowy spółki, że sąd nie może odwołać likwidatorów, w umowie lub uchwałą spólników ustanowionych, i że nie może innych ustanowić, albo że uchwałą spółki można odwołać likwidatorów, przez sąd ustanowionych, bo przepisy ustawy są bezwzględnie obowiązujące, o ile nie dopuszczają zmiany w umowie spółki; nie jest też skuteczne określenie ważnych powodów, dla których odwołanie likwidatora może nastąpić.

12) Art. 266 § 4 odpowiada art. 128 §§ 1 i 2, które odnoszą się do spółki jawnej, chociaż brzmienia obydwu nie są zgodne.

13) Wysokość wynagrodzenia likwidatorów sąd może oznaczyć albo z góry przy ich ustanowieniu, albo z upływem pewnego okresu, w szczególności po sporządzeniu rocznego bilansu, albo po ukończeniu likwidacji. Oznaczenie wynagrodzenia może nastąpić na wniosek likwidatorów, spólnika lub organu nadzorczego, albo też z urzędu, a odbywa się ono w drodze niespornej, a nie procesowej, gdyż inaczej przepis ustawy byłby zbędny; sąd może przed oznaczeniem wynagrodzenia wysłuchać spólników lub organy spółki i może też upoważnić likwidatorów, aby sobie wynagrodzenie wprost ściągnęli z tego, co przy likwidacji osiągają.

14) Mimo przepisu art. 266 § 5 przyjąć należy, że wynagrodzenie likwidatorów, których sąd mianował, może być określone zgodnie przez likwidatorów i spólników, jednak wszyscy spólnicy muszą się w tym przypadku zgodzić, zaczem uchwały nie można powziąć większością głosów.

15) Wynagrodzenia likwidatorów, których sąd nie mianował, nie oznacza się w postępowaniu niespornem, lecz należy je określić w postępowaniu procesowem.

16) Art. 266 §§ 1, 3, 4 i 5 odpowiadają art. 447 §§ 1, 3, 4 i 5, które odnoszą się do spółki akcyjnej.

Art. 267.

§ 1. Likwidatorzy[1]) zgłoszą[2]) celem wpisania do rejestru handlowego: otwarcie likwidacji[3]), imiona i nazwiska likwidatorów[4]), sposób reprezentowania spółki przez likwidatorów[5]) i wszelkie w tym względzie zmiany[6]), nawet gdyby nie nastąpiła żadna zmiana w dotychczasowej reprezentacji spółki.[7])[8])

§ 2. Do zgłoszenia dołączyć należy skreślone wobec sądu albo uwierzytelnione notarjalnie wzory podpisów likwidatorów.[9])

§ 3. Wpis likwidatorów, przez sąd ustanowionych, i wy-

kreślenie likwidatorów, przez sąd odwołanych, następuje z urzędu.[10])[11])

§ 4. W przypadku uchylenia likwidacji likwidatorzy powinni tę okoliczność zgłosić celem wpisania do rejestru handlowego.[12])[13])

[1]) Zgłoszenia powinni dokonać wszyscy likwidatorzy razem, a nie tylko niektórzy, choćby im przysługiwało prawo reprezentowania spółki; inaczej stanowi art. 129 § 1 zdanie 2 odnośnie spółki jawnej, bo przyznaje prawo zgłoszenia likwidacji każdemu likwidatorowi i na każdego nakłada obowiązek jej zgłoszenia.

[2]) Jak wogóle zgłoszenie likwidacji do rejestru handlowego, tak też zgłoszenie likwidatorów ma znaczenie deklaratywne, a nie konstytutywne, należy więc co do tego stosować ogólną zasadę art. 23, zaczem osoba trzecia, która wchodzi w stosunek z likwidatorami, którzy są identycznymi z członkami zarządu, i posiada wiadomość o otwarciu likwidacji mimo, że tego faktu nie wpisano do rejestru handlowego, nie może się powołać na nieograniczone uprawnienie zarządu do reprezentowania spółki, jeżeli interes nie miał na celu likwidacji, lecz wychodził poza jej ramy.

[3]) Otwarcie likwidacji następuje przez powzięcie przez spólników uchwały o rozwiązaniu spółki lub wskutek zaistnienia innej okoliczności, uzasadniającej rozwiązanie, w szczególności zaś dochodzi do niej z prawomocnością orzeczenia sądowego (art. 173 i 263); wpis do rejestru handlowego ma tylko charakter deklaratywny, a nie konstytutywny i stwierdza, że spółka już poprzód przeszła w stan likwidacji.

[4]) Art. 266.

[5]) Postanowienie, że zgłosić należy „sposób reprezentowania spółki przez likwidatorów", jest odnośnie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością niepotrzebne ze względu na przepis art. 269, według którego do likwidatorów stosować należy to samo, co ustawa stanowi o sposobie reprezentowania przez zarząd; jeżeli zaś umowa spółki stanowi inny sposób reprezentowanja przez likwidatorów, niż przez zarząd, osobne zgłoszenie jest zbędne wobec zgłoszenia umowy spółki.

[6]) Zmiana może polegać na tem, że inni likwidatorzy zostają powołani, lub, że ci sami likwidatorzy mają wprawdzie spółkę reprezentować, ale w inny sposób, a więc nie jak dotychczas łącznie, lecz każdy z osobna lub naodwrót.

[7]) Słowa: „nawet gdyby nie nastąpiła żadna zmiana w dotychczasowej reprezentacji spółki" są zbędne, bo w przypadku, gdy reprezentacja się nie zmienia, zmiana może dotyczyć tylko sposobu reprezentowania, a to jest także zmianą, którą należy zgłosić.

8) Art. 267 § 1 odpowiada art. 129 § 1 zdanie 1, który odnosi się do spółki jawnej.

9) Przepis art. 267 § 2 odpowiada art. 169.

10) Sąd procesowy powinien ustanowić likwidatorów (art. 266 § 3) i zawiadomić sąd rejestrowy, bo inaczej ten nie mógłby uskutecznić wpisu z urzędu.

11) Art. 267 §§ 2 i 3 odpowiadają art. 129 §§ 2 i 3, które odnoszą się do spółki jawnej.

12) Uchylenie likwidacji może nastąpić za zgodą wszystkich spólników, chyba że rozwiązanie nastąpiło na żądanie członka władz spółki, który nie jest spólnikiem, Prokuratorji Gen. lub z urzędu (art. 264 zdanie 2).

13) Art. 267 odpowiada art. 448, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 268.

O otwarciu likwidacji likwidatorzy ogłoszą[1]) trzykrotnie w pismach, przeznaczonych do ogłoszeń spółki[2]), i przez te same ogłoszenia wezwą wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności[3])[4]) w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.[5])[6]) Ogłoszenia nie mogą być czynione w odstępach czasu dłuższych niż miesięczne, ani krótszych niż dwutygodniowe.[7])[8])

1) Ustawa nie zawiera przepisu, kiedy pierwsze ogłoszenie ma nastąpić, przyjąć jednak należy, że powinno nastąpić bezzwłocznie po otwarciu likwidacji, a nie dopiero po wpisie jej do rejestru handlowego.

2) Art. 174 i 166 L. 7.

3) Poszczególnych wierzycieli, choćby oni byli znani likwidatorom na podstawie ksiąg spółki, nie wzywa się do zgłoszenia ich wierzytelności.

4) Zgłoszenie nie musi być dokonane na piśmie, wystarcza więc także zgłoszenie ustne; inaczej stanowi art. 287 § 1, bo wymaga zgłoszenia na piśmie.

5) Termin trzech miesięcy nie jest prekluzyjnym, zaczem wierzyciele, którzy nie zgłosili swych roszczeń, nie tracą swoich należności (art. 274) i nie można ich uważać za pozostających w zwłoce (art. 231 k. z.), ale tacy wierzyciele mogą żądać zaspokojenia swych należności tylko z niepodzielonego jeszcze majątku spółki, chyba żeby spółce byli znani (art. 276 § 1).

6) Termin trzechmiesięczny nie oznacza, że przed upływem tegoż nie ma nastąpić zaspokojenie wierzycieli, lecz ustanowiony jest w tym celu, aby likwidatorzy mogli ustalić wysokość długów; także przed upływem trzech miesięcy mają więc likwidatorzy obowiązek zaspokojenia wierzycieli, których wierzytelności są wymagalne i płatne.

7) Terminy miesięczne, względnie dwutygodniowe odnoszą się do ogłoszeń w tem samem piśmie, a nie do ogłoszeń, jakie się umieszcza w rozmaitych pismach, w tem samem piśmie nie można więc drugiego ogłoszenia umieścić dnia 13 marca lub 2 kwietnia, jeżeli pierwsze ogłoszenie było umieszczone dnia 1 marca, można natomiast w jednem piśmie umieścić ogłoszenie w dniach 1 marca, 15 marca i 1 kwietnia, a w innem 28 lutego, 14 marca i 28 marca, chociaż między drugiem ogłoszeniem w jednem piśmie a trzeciem w innem nie mijają dwa tygodnie.

8) Art. 268 odpowiada art. 449, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 269.

Likwidatorzy co do swych uprawnień i obowiązków podlegają przepisom działu niniejszego, przewidzianym dla zarządu spółki.[1)2)3)4)5)6)7)]

1) Likwidatorzy działają tak, jak zarząd, mają więc także obowiązek prowadzić księgę udziałów (art. 188 § 1) i składać sądowi zmienioną listę spólników (art. 167 § 2, 168, 188 § 3), mają obowiązek zwołać zgromadzenie spólników, a zwłaszcza w przypadku art. 253, mają prawo zaskarżenia uchwał zgromadzenia spólników, i to tak łącznie, jak i indywidualnie (art. 240 § 3 L. 1), mają przedkładać roczne bilanse sądowi rejestrowemu i Ministerstwu Przem. i Handlu (art. 252 § 1), a nie tylko bilans otwarcia likwidacji (art. 270 § 1), obowiązuje ich także zakaz konkurencji (art. 204) i t. d., a wreszcie likwidatorzy powinni wstrzymać się od udziału w rozstrzyganiu spraw osób, wymienionych w art. 202; nie można jednak przyjąć, że mają także obowiązek ogłoszenia bilansu, rachunku zysków i strat oraz sprawozdania (art. 252 § 2), bo to jest zbędne w okresie likwidacji.

2) Do prowadzenia procesów w imieniu spółki są uprawnieni likwidatorzy i oni też wstępują w miejsce osób, uprawnionych do zastępstwa, a więc zarządu, w toczące się procesy czy to po stronie czynnej, czy też biernej, nie wstępują zaś w procesy, jakie przeciwko członkom zarządu imieniem spółki prowadzi rada nadzorcza albo pełnomocnicy, powołani uchwałą spólników (art. 203), bo likwidacja nie uchyla przysługującego lub udzielonego upoważnienia do zastępstwa spółki.

3) Likwidatorzy nie podlegają co do swoich czynności nadzorowi sądu rejestrowego nawet, gdyby ich sąd ten ustanowił, nie może więc sąd udzielać im wskazówek co do ich działalności i ani zlecać, ani też zakazywać pewnej czynności, czy to z urzędu, czy też na wniosek spólnika lub innej osoby interesowanej, a tylko wtedy sąd może wglądać w działalność likwidatorów, gdy zgłasza się wniosek o ich odwołanie (art. 266 § 4), ale w tym przypadku sąd tylko w celu wydania postanowienia o usunięciu lik-

widatora bada, jak tenże działał przy likwidacji, i tylko w motywach swego orzeczenia co do odwołania w tym przedmiocie wypowiada swoje zapatrywanie. Likwidatorzy są odpowiedzialni za szkodę wyrządzoną niespełnieniem obowiązków (art. 292), a oprócz tego w pewnych przypadkach zachodzi ich odpowiedzialność karna (art. 300 i nast.).

4) Jeżeli jest kilku likwidatorów, wymagane jest w celu reprezentowania spółki współdziałanie dwóch, o ile umowa spółki nie stanowi co innego (art. 199 § 1 zdanie 2).

5) W czasie likwidacji odbywają się zgromadzenia spólników, ale możliwe jest także głosowanie piśmienne (art. 220), o ile ustawa nie wymaga odbycia zgromadzenia spólników, jak w art. 270 § 1 zdanie 2 i 277 § 1.

6) W toku likwidacji działa także organ nadzorczy, jeżeli jest obowiązkowy (art. 206 § 2) albo przewidziany w umowie spółki (art. 206 § 1), może więc wykonywać czynności nadzorcze (art. 212 i 214), a w razie, gdy umowa spółki rozszerza upoważnienia rady nadzorczej (art. 213), może ona wykonywać także inne czynności, w szczególności może likwidatorów zawiesić w czynnościach z wyjątkiem likwidatorów, ustanowionych przez sąd (art. 266 §§ 2 i 4 zdanie 2); organ nadzorczy jest uprawniony do zwołania zgromadzenia spólników (art. 226 § 2), ale i sąd rejestrowy może spólników upoważnić do zwołania zgromadzenia (art. 228 § 1).

7) Art. 269 odpowiada art. 450, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 270.

§ 1. Likwidatorzy sporządzą bilans otwarcia likwidacji.[1])[2])[3]) Bilans ten likwidatorzy złożą zgromadzeniu spólników do zatwierdzenia.[4])[5]) Do bilansu tego stosuje się przepis art. 252 § 1.[6])

§ 2. Likwidatorzy powinni po upływie każdego roku składać spólnikom sprawozdanie i bilans za okres ubiegły.[7]) [8])[9])

§ 3. Do bilansu likwidacyjnego należy przyjąć wszystkie przedmioty według ich wartości zbywczej.[10])[11])

1) Bilans otwarcia likwidacji należy sporządzić według przepisów art. 247 i nast.; bilans ten podpisać powinni wszyscy likwidatorzy (art. 246 § 2 i 269). Należy sporządzić go jak najrychlej, nie obowiązuje więc termin dwóch miesięcy od otwarcia likwidacji, bo nie podobna stosować przepisu art. 246 § 1, odnoszącego się do bilansu rocznego.

2) Bilans otwarcia likwidacji można przedłożyć radzie nadzorczej lub komisii rewizyjnej, jeżeli je spółka posiada i jeżeli

one urzędują w czasie likwidacji, ale nie jest to konieczne, bo według art. 212 § 2 i 214 § 2 wymienione organy mają zgromadzeniu spólników złożyć tylko sprawozdanie co do wyników badania, a więc także co do bilansu.

3) Bilans otwarcia likwidacji i roczne bilanse w toku likwidacji, a wreszcie bilans likwidacyjny (art. 277 § 1) należy sporządzać w tej samej formie, w jakiej sporządza się bilanse w czasie prowadzenia przedsiębiorstwa (art. 247), rozumie się ze zmianami, jakie są konieczne ze względu na likwidację.

4) Jakkolwiek w ustawie mowa jest tylko o przedłożeniu bilansu zgromadzeniu spólników, to jednak przyjąć należy, że bilans, sporządzony przez likwidatorów, należy udostępnić spólnikom oraz złożyć władzom nadzorczym (art. 246 § 1), a to odnosi się także do późniejszych bilansów oraz do sprawozdania, sporządzonego przez likwidatorów.

5) Z art. 270 § 1 zdanie 2 wynika, że likwidatorzy mają obowiązek zwołać zgromadzenie spólników w celu zatwierdzenia bilansu otwarcia likwidacji, a nie mogą zarządzić piśmiennego głosowania (art. 220); w ustawie brak przepisu, kiedy ma się odbyć to zgromadzenie spólników, ze względu jednak na to, że nie podobna stosować przepisu art. 223 § 1, który odnosi się do zwyczajnego zgromadzenia, przyjąć należy, że bezzwłocznie po sporządzeniu bilansu należy zwołać zgromadzenie spólników, bo zwołanie jest tak samo pilne, jak w przypadku art. 253.

6) Z tego, że art. 270 § 1 zdanie 3 nie powołuje art. 252 § 2, należy wnosić, że ogłoszenie bilansu nie jest potrzebne, co zresztą wypływa z istoty rzeczy, ogłoszenie ma bowiem na celu przekonać ogół o stanie spraw spółki istniejącej, a nie o takiej, która przeszła w stan likwidacji.

7) Sprawozdania z działalności spółki (art. 221 L. 1, 223 § 2 L. 1, 246 § 1) za czas przed otwarciem likwidacji likwidatorzy nie potrzebują składać ani zgromadzeniu spólników, które się zwołuje celem zatwierdzenia bilansu likwidacji, ani też później.

8) Likwidatorzy powinni składać sprawozdanie i bilans nie za każdy rok kalendarzowy i nie za rok obrotowy spółki, lecz z upływem każdego roku, licząc od otwarcia likwidacji, nie można więc stosować przepisu art. 246 §§ 1 i 3.

9) Umowa spółki nie może skutecznie stanowić, że likwidatorzy mają składać sprawozdanie i bilans tylko za dłuższy okres, niż rok, skutecznem jest zaś postanowienie, że ma to się odbywać w krótszych terminach, bo wtedy tak spólnicy, jak i wierzyciele osiągają przed upływem roku obraz działalności likwidatorów.

10) Bilans likwidacyjny należy wobec przepisu art. 270 § 3 sporządzić inaczej, niż każdy inny bilans (art. 248 i nast.), a jest to zrozumiałe, bo chodzi o zbycie przedmiotów, do spółki należących, a przy tem należy uwzględnić kwotę, jaką się prawdopodobnie osiągnie, a nie wartość rzeczywistą, którą należy wy-

kazać w celu ustalenia zysku, przypadającego do rozdziału między spólników.

11) Art. 270 § 1 zdanie 1 i 2 odpowiadają art. 136 §§ 1 i 2, które odnoszą się do spółki jawnej, a cały art. 270 odpowiada art. 451, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 271.

§ 1. Likwidatorzy zakończą interesy bieżące spółki, ściągną wierzytelności, wypełnią zobowiązania i spieniężą majątek spółki. Nowe interesy mogą zawierać tylko wówczas, gdy to jest potrzebne do ukończenia dawnych.[1]) Nieruchomości[2]) zbywane będą przez publiczną licytację[3]), a z wolnej ręki jedynie z mocy uchwały spólników i po cenie nie niższej od uchwalonej przez spólników.[4])[5])[6])[7])

§ 2. W stosunku wewnętrznym likwidatorzy są obowiązani stosować się do uchwał spólników. Likwidatorzy, ustanowieni przez sąd, obowiązani są stosować się do jednomyślnych uchwał, powziętych przez spólników oraz przez te osoby interesowane, które spowodowały ich ustanowienie.[8])[9])

1) Art. 271 § 1 zdanie 1 odpowiada art. 132 § 1 pierwszej połowie zdania pierwszego, art. 271 § 1 zdanie 2 odpowiada art. 132 § 1 zdanie pierwsze, o tyle więc zachodzi zgodność postanowień odnośnie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki jawnej. Likwidatorzy mogą od spólników ściągnąć dopłaty, jeżeli je uchwalili spólnicy (art. 265 § 5), bo reprezentują spółkę, a jako tacy mogą też wystąpić przeciwko spólnikom, którzy wobec charakteru spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie są z nią identyczni.

2) Majątek ruchomy mogą likwidatorzy zbyć według swego uznania z wolnej ręki lub przez licytację publiczną, a mogą ruchomości, w szczególności surowce zbyć po przerobieniu lub obrobieniu albo tak, jak je spółka posiada; wierzytelności mogą likwidatorzy ściągać od dłużników spółki, ale mogą je także przenieść na inne osoby, możliwie z uchyleniem odpowiedzialności dłużnika (art. 312 § 1 k. z.).

3) Nieruchomości powinni likwidatorzy zbyć przez publiczną licytację, a tę prowadzić należy tak, jak sprzedaż w celu zniesienia wspólności (art. XIV. przep. wprow. pr. o sąd. p. egz, i art. 832 i nast. k. p. c.), bo nie chodzi o sprzedaż na żądanie wierzyciela.

4) Obciążenie nieruchomości nie wymaga uchwały spólników, rozumie się jednak, że jest ono dopuszczalne tylko wtedy, gdy okazuje się jako potrzebne do ukończenia dawnego interesu, jak wtedy, gdy wierzycielowi nie można spłacić całego dłu-

gu, a prolongata może być uzyskaną tylko za zabezpieczeniem, albo gdy przedsiębiorstwo musi być dalej prowadzone, by je utrzymać i zbyć jako żywotne, a nie podobna otrzymać surowców lub towarów inaczej, jak tylko za zabezpieczeniem hipotecznem.

5) Uchwała spólników zapada zwykłą większością.

6) Z art. 271 § 1 zdanie 3 wynika, że uchwała spólników powinna zawierać nietylko upoważnienie likwidatorów do sprzedaży z wolnej ręki, lecz także cenę, poniżej której sprzedaż nie może się odbyć; taka uchwała nie musi wymieniać osoby nabywcy, ale musi być zaprotokółowaną przez notarjusza pod rygorem nieważności, bo wprawdzie nie chodzi o sprzedaż (art. 82 § 1 pr. o not.), lecz uchwalenie jej w zasadzie, ale uchwała zawiera oprócz tego upoważnienie, a do tego potrzebna jest forma notarjalna (art. 96 § 2 k. z. i art. 82 § 3 pr. o not.).

7) Art. 271 § 1 odpowiada art. 452 § 1, który dotyczy spółki akcyjnej.

8) Art. 271 § 2 jest co do treści zgodny z art. 132 § 2, który odnosi się do spółki jawnej.

9) Art. 271 § 2 zdanie 1 odpowiada art. 452 § 2 zdanie 1, który dotyczy spółki akcyjnej, zdanie 2 jest odmienne.

Art. 272.

§ 1. W granicach zakresu działania, wskazanego w § 1 artykułu poprzedzającego, likwidatorzy mają prawo reprezentowania spółki.

§ 2. Ograniczenia tego zakresu działania likwidatorów nie mają skutku prawnego wobec osób trzecich.

§ 3. Wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze, uważa się czynności, przedsięwzięte przez likwidatorów, za czynności likwidacyjne.[1][2])

1) Uchwałą spólników, choćby nawet jednomyślną, nie można rozszerzyć uprawnień likwidatorów, nie mogą więc oni skutecznie zawierać nowych interesów, które nie są potrzebne do ukończenia dawnych.

2) Art. 272 jest co do brzmienia zgodny z art. 133, który odnosi się do spółki jawnej, a odpowiada mu art. 453, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 273.

W czasie likwidacji prokura nie może być ustanowiona. Prokura przedtem ustanowiona wygasa.[1])

1) Art. 273 jest co do brzmienia zgodny z art. 134, który

odnosi się do spółki jawnej, a odpowiada mu art. 454, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 274.

Sumy, potrzebne do zaspokojenia lub zabezpieczenia[1]) wierzycieli, znanych spółce, którzy się nie zgłosili[2])[3]) lub których wierzytelności nie są jeszcze płatne albo są sporne[4])[5]), należy złożyć do depozytu sądowego.[6])[7])[8])[9])

[1]) Likwidacja spółki nie wpływa na jej stosunek prawny do innych osób, nie uzasadnia więc rozwiązania umów, jak sprzedaży i kupna, najmu, dzierżawy, w szczególności zaś umowy o pracę, bo likwidacji nie można uważać za wypadek siły wyższej (art. 33 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. 35/323/1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych), spółka nie może też długu swego płacić przed umówionym z wierzycielem terminem, jeżeli uważa się go za dołożony na korzyść obydwu stron lub też tylko na korzyć wierzyciela (art. 200 k. z.), z drugiej strony wierzyciel nie może domagać się wcześniejszej zapłaty z powodu likwidacji, bo przejście w stan likwidacji nie stanowi niewypłacalności, która po myśli art. 201 k. z. zobowiązanie terminowe czyni natychmiast wymagalnem.

[2]) Mimo, że w ustawie mowa jest o zabezpieczeniu wierzycieli, znanych spółce, którzy się nie zgłosili, należy takich wierzycieli nie tylko zabezpieczyć, lecz zaspokoić, jeżeli dług jest oddawczy, a więc wierzyciel nie ma się zgłosić u dłużnika, lecz dłużnik ma wierzycielowi wręczyć dłużne świadczenie; ale nawet gdy dług jest odbiorczy, należy znanego wierzyciela zaspokoić, bo niezgłoszenie się wierzyciela nie powoduje jeszcze samo przez się jego zwłoki, a rzeczą likwidatorów jest jak najrychlej przeprowadzić likwidację, a więc także zaspokoić wierzycieli, z ustawy należy zatem wnosić, że bez względu na to, czy wierzyciel się zgłosił, likwidatorzy powinni zaspokoić wierzytelności uznane i płatne, a przynajmniej poczynić starania o to, aby zaspokojenie nastąpiło.

[3]) W art. 274 mowa jest o wierzycielach znanych spółce, którzy się nie zgłosili, zaś w art. 276 § 1 o wierzycielach, którzy się zgłosili „we właściwym terminie", z tego atoli nie podobna wnosić, że pominąć należy wierzycieli, zgłaszających się po upływie terminu trzechmiesięcznego, o którym mówi art. 268, albo że należy ich pominąć, jeżeli wprawdzie później się zgłosili, ale przysługujące im należności nie są z ksiąg widoczne, bo za znanych spółce należy uważać także tych wierzycieli, którzy później się zgłosili, zaczem i ich należności powinno się zaspokoić lub zabezpieczyć, chociaż z ksiąg nie są widoczne, trudno więc przyjąć, by przepis art. 274 odnosił się tylko do tych wierzycieli, którzy na podstawie ksiąg są znani spółce, bez względu na to, czy i kiedy

się zgłosili, a do innych jedynie wtedy, jeżeli zgłosili się w terminie trzechmiesięcznym.

4) Zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych lub spornych jest nietylko obowiązkiem likwidatorów, lecz wierzyciele mają także prawo do tego, aby ich należności zabezpieczono, ale nie podobna przyjąć, by to prawo służyło im przed upływem terminu, o którym mowa w art. 275 § 1, co więcej wierzyciele nie mogą nawet po upływie tego terminu żądać zabezpieczenia, jak długo nie przystąpiono do podziału pomiędzy spólników, bo do tego czasu od uznania likwidatorów zależy, kiedy mają przystąpić do zabezpieczenia; wierzyciele mogą dochodzić roszczenia o zabezpieczenie w drodze procesowej, a nie tylko w drodze zabezpieczenia po myśli art. 837 i nast. k. p. c., bo roszczenie jest materjalno - prawne, co jednak nie wyklucza także zabezpieczenia po myśli przepisów kodeksu post. cywilnego, jeżeli się uwiarygodni tak należność wierzytelności, jak i niebezpieczeństwo, grożące wierzycielowi w razie, gdyby nie nastąpiło zabezpieczenie.

5) Wierzytelności sporne albo też uznane, ale jeszcze niepłatne, powinni likwidatorzy zabezpieczyć przez złożenie do depozytu, a uznane i płatne tylko wtedy, gdy zajdą okoliczności, wymienione w art. 231 i nast. k. z. Zabezpieczenie wierzytelności nie jest konieczne, jeżeli posiada ona dostateczną hipotekę lub zastaw. Za sporną nie uważa się każdej wierzytelności, którą zgłoszono, lecz taką, która może być przez zgłaszającego się wywalczoną; zgłoszenie wierzytelności, która nie ma żadnego oparcia na faktach lub prawie, pozbawione jest więc doniosłości i likwidatorzy nie mają obowiązku zabezpieczenia takiej wierzytelności.

6) Z art. 274 i 275 wynika, że likwidatorzy powinni przedewszystkiem zaspokoić lub zabezpieczyć wierzycieli spółki, a dopiero potem przystąpić do podziału majątku pomiędzy spólników, a w ten sposób powinni postąpić, choćby bilans otwarcia likwidacji wykazywał nadwyżkę aktywów ponad długi, bo nie jest wykluczone, że wartości należące do spółki ulegną spadkowi, i okaże się albo niemożność pełnego zaspokojenia wierzycieli, albo też tylko brak nadwyżki na rzecz spólników.

7) Likwidatorzy mogą zaspokoić wierzycieli przed nadejściem terminu płatności, o ile przez to spółka nie poniesie szkody, a więc gdy posiadają rozporządzalne fundusze, a te nie przynoszą dochodu, mogą zatem likwidatorzy spłacić dług przed czasem, jeżeli wierzyciel udziela dyskontu z powodu wcześniejszej spłaty.

8) Ustawa nie zawiera przepisu, że wierzycieli należy zaspokoić równomiernie według tego, jakiemi funduszami spółka rozporządza, likwidatorzy mogą więc zaspokoić ich w kolejności, jaką uznają za odpowiednią, mają jednak obowiązek przedewszystkiem zaspokoić wierzytelności, ustalone już tytułem egze-

kucyjnym, aby nie dopuścić do egzekucji i spółki nie narażać na koszty.

9) Z osobą, która zgłosiła wierzytelność, można się umówić o inny sposób zabezpieczenia, niż przez złożenie do depozytu sądowego.

Art. 275.

§ 1. Podział pomiędzy spólników majątku[1])[2]), pozostałego po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli[3]), nie może nastąpić przed upływem sześciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia o otwarciu likwidacji[4]) i wezwaniu wierzycieli.[5])[6])[7])

§ 2. Majątek ten dzieli się między spólników w stosunku do ich udziałów.[8])

§ 3. Umowa spółki może wskazać inne zasady podziału majątku.[9])[10])

1) Podział może się odbyć przez wypłatę wszystkim spólnikom gotówki, ale możliwym jest także przez przydzielenie im w naturze pewnych przedmiotów, co może nastąpić, gdy każdy otrzymuje stosunkową ilość przedmiotów tego samego rodzaju; podział jest możliwy także przez oddanie przedmiotów w naturze i wypłatę gotówki i w ten sposób, że każdy otrzymuje inny przedmiot w naturze albo niektórzy otrzymują gotówkę, a inni przedmiot w naturze. Nie można jednak wbrew woli choćby jednego tylko spólnika, przeprowadzić podziału w naturze, i to tak przedmiotów niezamiennych, jak i zamiennych, chyba że się wszyscy spólnicy na taki podział godzą, ale czasami może on się odbyć, jak wtedy, gdy obojętne jest, czy nastąpi spieniężenie, a tak ma się rzecz wtedy, gdy spółka posiada papiery wartościowe albo akcje, które są notowane na giełdzie i które każdy spólnik z łatwością może sprzedać, bo wtedy jest obojętne, czy sprzedaż uskutecznią likwidatorzy, czy też każdy ze spólników. Nie podobna jednak tego przyjąć, gdy chodzi o papiery na giełdzie nienotowane, bo wtedy spólnik, posiadający nieznaczny udział, w razie podziału w naturze, nie potrafi sprzedać otrzymanego papieru wartościowego, podczas gdy większą ilość można łatwiej spieniężyć, a zwłaszcza akcje, co do których należy ponadto zaznaczyć, że spólnik, który otrzyma tylko jedną akcję lub nawet kilka akcyj będzie narażony na szkodę, bo inni spólnicy, posiadający większość, otrzymują taką ilość, że w spółce akcyjnej wywierać będą znaczny wpływ; likwidatorzy nie mogą w tym przypadku przydzielić akcyj w naturze, choćby tylko jeden spólnik temu się sprzeciwił, i nie mogą też tego uczynić na podstawie uchwały spólników, którąby zresztą każdy spólnik skutecznie mógł zaskarżyć po myśli art. 240 § 2. W przypadku, gdy spółka po-

siada akcje spółki akcyjnej lub też udziały innej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, powstaje też pytanie, czy likwidatorzy w razie, gdy akcyj lub udziałów nie mogą spieniężyć, a także podział w naturze jest niemożliwy, powinni się postarać o rozwiązanie i likwidację tej spółki, której akcje lub udziały należą do spółki, znajdującej się w likwidacji; przyjąć należy, że jest to ich obowiązkiem, bo tylko w ten sposób spólnicy choć tylko pośrednio dojdą do tego, co im z majątku spółki przypada.

2) Art. 274.

3) Termin sześciu miesięcy liczyć należy od ostatniego ogłoszenia w Monitorze Polskim, a jeżeli umieszczono także w innych pismach, przewidzianych w umowie spółki (art. 174 zdanie 2), od daty najpóźniej umieszczonego ogłoszenia, bo wtedy każde ogłoszenie jest obowiązkowe i dlatego jego wymienienie ma doniosłość.

4) Art. 268.

5) Zestawiając art. 268 i 275 § 1, dochodzi się do wniosku, że likwidatorzy powinni w miarę możności przez trzy miesiące od ostatniego ogłoszenia wyczekiwać zgłoszeń wierzycieli, o ile tylko przez to spółki nie narażają na szkodę lub tylko na koszty i że dopiero po upływie tego czasu mogą przystąpić do zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli, dalej, że powinni czekać przez trzy miesiące po upływie kresu trzechmiesięcznego od wezwania wierzycieli na zgłoszenia się innych jeszcze wierzycieli, a jeżeli te nastąpią, powinni ich zaspokoić lub zabezpieczyć, zaczem dopiero po upływie sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia mogą przystąpić do podziału majątku pomiędzy spólników, ale do tego nie są ani zobowiązani, ani też uprawnieni, jeżeli wierzyciele, którzy się zgłosili lub są znani, nie zostali poprzód zaspokojeni lub zabezpieczeni.

6) Wierzycielom, którzy się zgłosili lub są znani, a których nie zaspokojono lub nie zabezpieczono, odpowiadają likwidatorzy, jeżeli pomiędzy spólników podzielili majątek spółki, czy to przed upływem sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia, czy też po tym czasokresie (art. 299).

7) Podział majątku pomiędzy spólników odbywa się według tych samych zasad, co podział zysku (art. 191 § 2). Przy podziale nie można pominąć żadnego spólnika, bo każdy spólnik jest spółce znany, choćby więc nawet umowa spółki stanowiła, że spólnik musi się zgłosić po odbiór kwoty likwidacyjnej, to jednak mimo niezgłoszenia kwotę, przypadającą na niezgłaszającego się spólnika, należy wydzielić i na rzecz jego albo zatrzymać, albo też złożyć do depozytu sądowego.

8) Umowa spółki może stanowić, że spólnikom przypada majątek w pewnym oznaczonym stosunku, a więc w innym, niż to odpowiada wysokości udziałów, że niektórzy spólnicy wcale nie uczestniczą w majątku spółki, albo że żaden z nich w nim nie uczestniczy i majątek ma być przeznaczony na pewne cele i t. d.;

można się także umówić, że w razie, gdy istnieje rozporządzalna gotówka, niektórzy spólnicy mają wcześniej otrzymać część na nich przypadającą, niż inni i t. d.

9) Jako skuteczne uznać należy postanowienie umowy spółki, że spólnik tylko w przeciągu pewnego terminu może odebrać przypadającą na niego część majątku, i że po tym czasie przepada ona na rzecz innych spólników albo na pewne cele, nie można jednak postanowić tego później bez zgody spólnika (art. 237 § 3), gdyż takie postanowienie zawierałoby pozbawienie spólnika prawa do przysługującej mu części majątku.

10) Art. 275 odpowiada art. 458 §§ 1, 2 i 4, które odnoszą się do spółki akcyjnej.

Art. 276.

§ 1. Wierzyciele spółki, którzy roszczeń swych nie zgłosili[1])[2]) we właściwym terminie[3]), ani nie byli spółce znani[4]), mogą żądać zaspokojenia[5]) swych należności z majątku spółki jeszcze niepodzielonego.[6])

§ 2. Spólnicy, którzy po upływie terminu sześciomiesięcznego, przewidzianego w § 1 artykułu poprzedzającego[7]), otrzymali w dobrej wierze[8]) przypadającą na nich część majątku spółki, nie są obowiązani do jej zwrotu celem pokrycia należności wierzycieli.[9])[10])[11])[12])[13])[14])

1) Wierzyciele, którzy się zgłaszają po upływie przepisanego terminu, mają prawo do tego, aby z majątku jeszcze niepodzielonego należności ich zaspokojono, a w razie, gdy wierzytelności nie uznano lub gdy nie są one jeszcze płatne, aby je na majątku tym zabezpieczono (art. 274).

2) Niezaspokojony wierzyciel nie może od innych wierzycieli żądać, aby mu wypłacili odpowiednią część kwoty, jakaby w razie stosunkowego podziału na niego przypadała, bo wierzyciele nie pozostają w żadnym stosunku do siebie; obojętnem jest więc, czy wierzyciel wiedział o istnieniu innego wierzyciela i o jego pominięciu, a tylko wtedy może wierzyciel wystąpić przeciwko innemu wierzycielowi, gdy zachodzą warunki zaskarżenia czynności zaspokojenia po myśli art. 288 k. z.

3) Właściwym jest termin sześciomiesięczny od daty ostatniego ogłoszenia o otwarciu likwidacji (art. 275 § 1), a nie termin trzech miesięcy (art. 268), bo wprawdzie wierzyciel powinien zgłosić swoją wierzytelność w ciągu trzech miesięcy, ale podziału majątku między spólników nie można dokonać przed upływem sześciu miesięcy (arg. art. 276 § 2).

4) Wierzyciel nie jest spółce znany (art. 274), gdy z ksiąg i dokumentów spółki nie można stwierdzić jego należności, nie można zaś przyjąć, że znany jest spółce także wtedy, gdy spółce

trzecia osoba doniosła o wierzycielu, bo takie doniesienie może być mylne, a spółka nie ma obowiązku badać, czy polega ono na prawdzie.

5) W art. 276 § 1 mowa jest o zaspokojeniu wierzycieli, ale przyjąć należy, że wierzyciele, których należności nie są płatne lub są sporne, powinni być zabezpieczeni (art. 274).

6) Zaspokojenie wierzycieli ma nastąpić niewątpliwie z majątku, którego jeszcze żadnemu spólnikowi nie wydano, choćby nawet istniał już plan podziału, ale zaspokojenie wierzycieli powinno być dokonane także i z tego majątku, który na podstawie częściowo już wykonanego planu podziału w spółce jeszcze istnieje, a zajdzie to, jeżeli niektórzy spólnicy otrzymali już swój udział, a inni jeszcze go nie podjęli, jak długo bowiem przedmiot nie przeszedł na własność spólnika, należy on do spółki i z tego powodu zaspokojenie lub zabezpieczenie wierzycieli z tego przedmiotu nietylko może, lecz powinno nastąpić. Wierzyciel spółki może żądać wyjawienia przez likwidatorów majątku spółki, jeżeli egzekucja z jej ruchomości nie doprowadziła do zaspokojenia należności (art. 621 § 1 k. p. c.); z żądaniem tem może wystąpić także ten wierzyciel, który nie zgłosił swej wierzytelności w czasie należytym (art. 268).

7) Spólnik jest obowiązany do zwrotu, jeżeli przed upływem sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia o otwarciu likwidacji otrzymał część majątku spółki, choćby w dobrej wierze.

8) Spólnik, który po upływie sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia o otwarciu likwidacji otrzymał część majątku spółki, jest do zwrotu obowiązany, jeżeli wiedział o istnieniu długów, choćby nawet nie była mu dokładnie znana osoba wierzyciela, tytuł wierzytelności i jej wysokość, bo w tym przypadku mógł się przekonać o należności; możność dowiedzenia się stoi na równi z wiadomością.

9) Spólnik, który wiedział o istnieniu pominiętego wierzyciela, ma obowiązek wydać tylko taką część, jaką otrzymał ponad tę, którąby mu wypłacono w razie zaspokojenia wierzyciela, nie ma więc wydać wszystkiego, co pobrał; jeżeliby zatem wierzycielowi należało się tysiąc złotych, a spólnikowi ze względu na jego udział przypadłaby dziesiąta część majątku spółki, to ma zwrócić sto, a nie także jeszcze dziewięćset złotych.

10) Zwrotu części majątku, otrzymanej przez spólnika, działającego w złej wierze, może żądać tylko spółka, a nie wierzyciel, któremu służy tylko przeciwko likwidatorom, jak i przeciwko spólnikom roszczenie o wynagrodzenie szkody, jeżeli zachodzą warunki wynagrodzenia (art. 299).

11) Na równi z wydaniem majątku pozostaje udzielenie pożyczki pod zastaw udziałów albo też udzielenie pożyczki z dodatkiem, że należy ją skompenzować z kwotą, jaka spólnikowi przypadnie po likwidacji i t. p., tego rodzaju operacje zawie-

rają bowiem ukrytą wypłatę przed czasem, w którym wierzycieli zaspokojono lub zabezpieczono.

12) Spólnicy mają zwrócić otrzymaną przez nich część majątku o tyle, o ile ona jest potrzebna do pokrycia należności niezaspokojonych wierzycieli; z kilku spólników każdy jest zobowiązany do części stosunkowej w odniesieniu do udziałów, gdyż niema przepisu o solidarnym obowiązku, a solidarności się nie domniemywa (art. 11 k. z.).

13) Przepisu art. 276 § 2 nie można stosować do przypadku, gdy spólnik w dobrej wierze pobrał część majątku spółki, a okazuje się, że przy podziale innego spólnika pominięto, w tym więc przypadku spólnik ma obowiązek zwrócić pobraną podwyżkę; art. 276 § 2 podobnie jak art. 276 § 1 dotyczy bowiem tylko stosunku do wierzycieli, a nie spólników do siebie, tam więc, gdzie chodzi o ich wzajemny stosunek, każdy powinien badać, czy innego nie pominięto i dlatego nie można przyjąć dobrej wiary, jeżeli to nastąpiło.

14) Art. 276 odpowiada art. 459, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 277.

§ 1. Po ukończeniu likwidacji[1]) i po zatwierdzeniu przez zgromadzenie spólników[2]) ostatecznych rachunków[3]) [4])[5]) likwidatorzy ogłoszą sprawozdanie likwidacyjne[6]) i złożą je sądowi rejestrowemu z jednoczesnem zgłoszeniem wniosku o wykreślenie spółki z rejestru handlowego.[7])[8])[9])

§ 2. Księgi i dokumenty spółki rozwiązanej będą oddane na przechowanie osobie, wskazanej umową spółki lub uchwałą spólników.[10]) W braku takiej wskazówki przechowawcę wyznaczy sąd rejestrowy. [11])[12])[13])

§ 3. Z upoważnienia sądu rejestrowego spólnicy i osoby interesowane mogą przeglądać księgi i dokumenty.[14])[15]) [16])[17])[18])

1) Likwidacja jest faktycznie ukończona, gdy cały majątek spółki został rozdzielony pomiędzy spólników (art. 275), można ją jednak ukończyć, chociaż całego majątku jeszcze nie rozdzielono, ale postanowiono, co ma się stać z pozostałemi przedmiotami, wierzytelnościami lub pieniędzmi, a dotyczy to w szczególności kwot, złożonych do depozytu sądowego na zabezpieczenie nie uznanych a zgłoszonych wierzytelności (art. 274), jeżeli te wskutek wygrania procesu staną się wolne.

2) Organy kontrolne spółki mają prawo badać rachunki likwidatorów, bo działalność ich nie ustaje wskutek likwidacji.

3) Z art. 277 § 1 wynika, że likwidatorzy mają obowiązek po ukończeniu likwidacji zwołać zgromadzenie spólników.

4) Jeżeli zgromadzenie spólników uznaje ostateczny rachunek likwidatorów, należy zgłosić wniosek o wykreślenie spółki z rejestru handlowego, jeżeli zaś tego nie uznaje, powinno powziąć uchwałę, czy rachunek ma być zwrócony likwidatorom do uzupełnienia lub sprostowania, zgromadzenie może jednak także samo rachunek sprostować albo zarządzić badanie stanu rzeczy i przedłożenie mu ponownego rachunku do zatwierdzenia.

5) W przypadku, gdy zgromadzenie spólników dojdzie do wniosku, że likwidatorzy są odpowiedzialni za szkodę, wyrządzoną spółce, i że należy od nich ściągnąć należną kwotę, może ich odwołać (art. 266 § 2) i ustanowić innych, gdyż w tym przypadku istnieje wierzytelność spółki, a zatem majątek nie jest jeszcze całkowicie spieniężony; zgromadzenie spólników może wybrać pełnomocników do zgłoszenia w sądzie wniosku o odwołanie likwidatorów, przez sąd ustanowionych (art. 206 § 2), może też wybrać pełnomocników do prowadzenia procesu przeciwko likwidatorom lub zlecić radzie nadzorczej wytoczenie powództwa (art. 203 i 265 § 3).

6) Sprawozdanie likwidacyjne należy ogłosić w Monitorze Polskim (art. 174) i w innych pismach, jeżeli to w umowie spółki jest przewidziane (art. 166 L. 7).

7) Sprawozdania likwidacyjnego nie składa się Ministerstwu Przemysłu i Handlu, gdyż to ma nastąpić dopiero po rozwiązaniu spółki, a więc po wykreśleniu jej z rejestru handlowego (art. 279).

8) Zgłosić wniosek o wykreślenie spółki z rejestru handlowego powinni wszyscy likwidatorzy, a nie tylko niektórzy, chociaż są uprawnieni do działania imieniem spółki, bo ustawa mówi o likwidatorach; sąd rejestrowy powinien likwidatorów grzywną zmusić do zgłoszenia wniosku o wykreślenie w razie, gdyby tego nie uczynili do dwóch tygodni po ukończeniu likwidacji (art. 17 § 1) i może też spółkę z urzędu wykreślić (art. 17 § 2).

9) Sąd rejestrowy, mając załatwić wniosek o wykreślenie spółki z rejestru handlowego, nie może ograniczyć się do stwierdzenia, że likwidatorzy złożyli walnemu zgromadzeniu ostateczny rachunek i sprawozdanie likwidacyjne, oraz że je walne zgromadzenie zatwierdziło, lecz ma także badać, czy można uważać likwidację za ukończoną, a temsamem spółkę za rozwiązaną, powinien więc odmówić wykreślenia spółki z rejestru handlowego, a zarazem zlecić likwidatorom dalsze prowadzenie likwidacji, jeżeli jest zdania, że likwidacja powinna być dalej prowadzona.

10) Art. 277 § 2 zawiera dwie alternatywy, a mianowicie oddanie ksiąg i dokumentów osobie, którą wskazuje albo umowa spółki, albo też uchwała spólników, nie można jednak przyjąć, że uchwała spólników rozstrzyga o osobie także wtedy, gdy umowa spółki oznacza osobę przechowawcy, i że w tym przypadku uchwała spólników co do zmiany osoby, która ma księgi i do-

kumenty przechować, może zapaść zwykłą większością głosów, bo to stanowiłoby zmianę umowy spółki (art. 236 i 237), a tego nie można przyjąć, wobec czego uchwałą spólników można wskazać osobę przechowawcy tylko wtedy, gdy umowa spółki nie zawiera żadnego postanowienia co do osoby, która ma przechowywać księgi i dokumenty.

11) Sąd rejestrowy wyznaczy przechowawcę jedynie na wniosek likwidatorów, organu nadzorczego lub też spólnika, nie zaś z urzędu. Przechowawca powinien mieć zamieszkanie lub siedzibę tam, gdzie spółka miała siedzibę, a nie gdzieindziej, wskazanem jest bowiem, aby księgi znajdowały się w byłej siedzibie spółki, gdyż po największej części tylko w tem miejscu okazuje się potrzeba ich przeglądania.

12) Przechowawcy, wyznaczonemu w umowie spółki, uchwałą spólników lub przez sąd, powinni likwidatorzy oddać księgi i dokumenty spółki, a gdy tego nie czynią, sąd rejestrowy może albo natychmiast, albo według swego uznania po wysłuchaniu likwidatorów zarządzić przymusowe odebranie. Księgi i dokumenty spółki powinny być przechowywane przez lat dziesięć od końca roku kalendarzowego, w którym uskuteczniono wpis do księgi (art. 56), a nie od końca roku, w którym księgi złożono, bo brak wszelkich podstaw do uznania tego terminu za miarodajny i odstąpienia od ogólnej zasady co do czasu przechowywania ksiąg i dokumentów kupca.

13) Przechowawca ma prawo do wynagrodzenia, które oznaczy sąd rejestrowy bez procesu, a więc w drodze niespornej.

14) Sąd rejestrowy udzieli upoważnienia na wniosek spólnika lub innej osoby interesowanej, a przed wydaniem postanowienia może zarządzić wysłuchanie innych interesowanych lub też przeprowadzić dochodzenia.

15) Sąd może zezwolić na przeglądnięcie ksiąg i dokumentów przez męża zaufania osoby, zgłaszającej wniosek (art. 59 § 1).

16) Po wykreśleniu spółki z rejestru nie może ona dalej prowadzić wszczętych poprzód procesów, i te nie mogą być dalej przeciwko niej prowadzone, zaczem albo należy je umorzyć dla braku strony, albo też w proces może wstąpić ta osoba, która obejmuje dług lub na którą przechodzi wierzytelność; jeżeli do depozytu sądowego złożono sumę przypadłą na wierzytelność sporną, biernie legitymowane są te osoby, które w myśl uchwały ostatniego zgromadzenia mają otrzymać zabezpieczenie w razie, gdyby proces wypadł na niekorzyść osoby, roszczącej sobie wierzytelność do spółki.

17) Wykreślenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z rejestru handlowego nie ma mocy wyłącznie deklaratywnej, i dlatego nie można przyjąć, że w razie, gdy po wykreśleniu wyjdzie na jaw majątek spółki, uważać ją należy za nadal istniejącą, a likwidację za nieukończoną, bo z chwilą wykreślenia

spółka przestała istnieć i więcej odżyć nie może, to też nie podobna wpisu wykreślenia z rejestru wykreślić, a likwidatorzy nie mogą dalej sprawować swoich funkcyj, i nie można też żądać od nich, aby wyjawili majątek spółki. Nie można jednak majątku spółki uważać za nienależący do nikogo, i dlatego należy na wniosek ustanowić kuratora, bo przypada on byłym spólnikom, a wierzyciele mogą z tego majątku prowadzić egzekucję, przyczem koniecznem jest ustanowienie kuratora dla strzeżenia praw tych osób, którym majątek miałby przypaść w razie, gdyby wierzyciel odpadł (arg. art. 556 § 2 k. p. c.).

18) Art. 277 odpowiada art. 460, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 278.

§ 1. W przypadku upadłości spółki rozwiązanie następuje dopiero po ukończeniu postępowania upadłościowego.[1] [2] [3]

§ 2. Nie rozwiązuje się jednak spółka, gdy postępowanie kończy się układem lub zostaje z innych przyczyn uchylone lub umorzone.[4] [5]

1) Ukończenie postępowania upadłościowego powoduje rozwiązanie spółki, chociaż nie wykreślono jej z rejestru, w tym więc przypadku wpis wykreślenia nie ma znaczenia konstytutywnego, lecz jedynie deklaratywne.

2) Art. 171 i nast. Rozp. Prez. Rzp. z 24 października 1934 r. 93/834/1934 o prawie upadłościowem.

3) Art. 217 i nast. pr. upadł.

4) W przypadku art. 278 § 2 spółka istnieje dalej i może prowadzić interesy.

5) Art. 278 jest co do treści zgodny z art. 140, który odnosi się do spółki jawnej, a odpowiada mu art. 461, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 279.

O rozwiązaniu spółki likwidatorzy lub zarządca masy upadłości zawiadomią Ministerstwo Przemysłu i Handlu[1] [2], przesyłając równocześnie odpis sprawozdania likwidacyjnego.[3] [4] [5]

1) Likwidatorzy powinni zawiadomić Ministerstwo Przem. i Handlu o rozwiązaniu spółki dopiero po wykreśleniu spółki z rejestru, gdyż jak długo to nie nastąpiło, spółka formalnie jeszcze istnieje.

2) Syndyk upadłości zawiadomi Ministerstwo Przem. i Han-

dlu o ukończeniu postępowania upadłościowego, bo wtedy następuje rozwiązanie spółki (art. 278 § 1), choćby jej z rejestru nie wykreślono.

3) Art. 277 § 1.

4) Art. 279 odpowiada art. 462, który odnosi się do spółki akcyjnej.

5) Nie zawiadamia się Ministerstwa Przem. i Handlu o przystąpieniu do likwidacji, jednak zagraniczna spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, dopuszczona do działalności w Polsce, powinna tak o przystąpieniu do likwidacji spółki, jak i o jej zakończeniu zawiadomić Ministerstwo Przem. i Handlu (§ 12 L. 2 rozp. o dopuszczeniu zagr. spół. z ogr. odp. z 28 marca 1934 r. 31/281/1934).

Rozdział VII.

Wyłączenie spólnika.

Art. 280.

§ 1. Z ważnych przyczyn[1]), dotyczących poszczególnych spólników[2]), sąd może orzec[3]) ich wyłączenie na żądanie[4]) wszystkich pozostałych spólników[5]), byleby udziały spólników, żądających wyłączenia, przedstawiały więcej niż połowę kapitału zakładowego.[6])

§ 2. Umowa spółki może przyznać prawo wystąpienia z powództwem także mniejszej liczbie spólników[7]), byleby ich udziały przedstawiały więcej niż połowę kapitału zakładowego.[8]) W tym przypadku powinni być zapozwani wszyscy pozostali spólnicy.[9])[10])[11])

§ 3. Udziały spólnika wyłączonego muszą być przejęte[12]) przez spólników[13]) lub osoby trzecie.[14]) Cenę przejęcia ustali sąd[15]) na podstawie rzeczywistej wartości[16]) w chwili doręczenia pozwu.[17])[18])

1) Ważną przyczyną, uzasadniającą wyłączenie spólnika, jest niemożność współpracy ze spólnikiem, zwłaszcza gdy nadużywa on przepisu art. 205 i 227 § 1 i dla szykany stale wykonuje nadzór albo ciągle żąda zwołania zgromadzeń spólników, co spółkę naraża na koszty, albo wnosi bezpodstawne doniesienia do sądu rejestrowego, gdy spólnik dopuszcza się nieuczciwych czynów wobec spółki, w szczególności nadużywa prawa kontroli (art. 205) w celach konkurencyjnych i t. p.

2) Żądanie wyłączenia nie musi być skierowane przeciwko jednemu tylko spólnikowi, lecz może się odnosić łącznie do kilku spólników, nie jest też konieczne, aby po stronie tych spólni-

ków, przeciwko którym inni spólnicy występują z żądaniem wyłączenia, zachodziła ta sama przyczyna wyłączenia; jeżeli jednak zapozwano kilku spólników łącznie, a choćby nawet tylko co do jednego żądanie okazuje się nieuzasadnionem, należy je oddalić także przeciwko innym, chociaż podstawy pozwu są inne i nie zachodzi spółuczestnictwo jednolite (art. 78 k. p. c.), bo wtedy okazuje się, że przeciwko temu spólnikowi, wobec którego wyłączenie jest uzasadnione, nie występują po stronie powodowej wszyscy inni spólnicy, jak tego wymaga art. 281 § 1.

3) Sąd nietylko „może", lecz musi orzec wyłączenie, jeżeli zachodzi ważna przyczyna, słowo „może" oznacza tylko, że sąd według swego uznania oceni, czy w danym przypadku przyczyna jest tak ważną, iż powinno być orzeczone wyłączenie spólnika.

4) Słowa „na żądanie" nie oznaczają, że o wyłączeniu spólnika orzeka się na skutek wniosku, zgłoszonego w sądzie rejestrowym, ze słów bowiem „z powództwem", użytych w art. 280 § 2, wynika, że należy wnieść pozew i że sąd orzeka wyrokiem po przeprowadzeniu postępowania procesowego, a nie podobna przyjąć, by postępowanie w przypadku art. 280 § 2 miało być inne, niż w przypadku, o którym mowa w art. 280 § 1.

5) Z żądaniem wyłączenia muszą wystąpić wszyscy inni spólnicy z wyjątkiem tych, którzy mają być wyłączeni.

6) Wyłączenia nie może żądać mniejszość, lecz tylko większość, którą oblicza się podług kapitału zakładowego, a nie podług głosów (art. 233); umowa spółki nie może skutecznie przyznać mniejszości prawa żądania wyłączenia większości, a dowodem jest przepis art. 280 § 2, który stanowi, w jakim przypadku umowa spółki może zawierać postanowienie inne, niż ustawowe.

7) Z powództwem może wystąpić zawsze tylko spólnik, a nie spółka lub jej władze; umową nie można postanowić co innego.

8) W procesie jest stroną pozwaną spólnik lub spólnicy, których ma się wyłączyć, a stroną powodową inni spólnicy lub też nawet jeden spólnik, który posiada udział lub udziały, przedstawiające więcej, niż połowę kapitału zakładowego, możliwem jest więc, że wskutek wyłączenia innych spólników pozostanie w spółce tylko jedna osoba.

9) Art. 280 § 1 uwzględnia przypadek, w którym wszyscy pozostali spólnicy godzą się na wyłączenie innych, art. 280 § 2 zaś przypadek, w którym nie wszyscy pozostali spólnicy godzą się na wyłączenie spólnika lub spólników, jak np. wtedy, gdy spółka składa się ze spólników A, B, C, D i E, a tylko E chce wyłączyć A, nie godzą się zaś na to B, C, i D; w przypadku pierwszym zapozwać należy tych spólników, który mają być wyłączeni, w przypadku drugim zaś, który jest możliwy tylko wtedy, gdy umowa spółki dopuszcza wyłączenia na żądanie

niektórych spólników, zapozwani być powinni także ci spólnicy, którzy nie godzą się na wyłączenie, żądanie pozwu powinno więc opiewać przeciwko tym spólnikom, którzy nie mają być wyłączeni, na zezwolenie, by innych spólników wyłączono, a przeciwko innym spólnikom na wyłączenie ze spółki, można jednak zgłosić jedno tylko żądanie o orzeczenie, że się pewnych spólników wyłącza ze spółki.

10) Tak w przypadku art. 280 § 1, jak i art. 280 § 2, miejscowo właściwym jest sąd siedziby spółki (art. 42 k. p. c.), a nie sąd ogólny spólnika, którego ma się wyłączyć, lub też sąd ogólny jednego z pozwanych, rzeczowo właściwym jest zaś bez względu na wartość przedmiotu sporu sąd okręgowy (art. 13 § 2 L. 5 k. p. c.).

11) Umowa spółki nie może skutecznie stanowić, że spólnika można uchwałą spólników wyłączyć ze spółki, albo też, że pewne dokładnie oznaczone przyczyny uważać należy za ważne, uzasadniające wyłączenie spólnika, np. że wyłączenie jest możliwe w razie, gdy spólnik popadnie w upadłość lub gdy tylko ogłoszone będzie postępowanie układowe do jego majątku, gdy będzie skazany za przestępstwo z chęci zysku i t. p., bo przepisy ustawy, dotyczące spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, są bezwzględnie obowiązujące, o ile ustawa wyraźnie nie dopuszcza zmiany, zaczem nie można przesądzać kwestji, czy zachodzi ważna przyczyna wyłączenia spólnika.

12) Ze względu na to, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ma stały kapitał, nie można wyłączonemu spólnikowi wypłacić jego udziału i nie może go też przejąć spółka (art. 194), bo wskutek tego zmniejszyłby się kapitał zakładowy, w umowie spółki określony, a to jest niedopuszczalne, udział należy więc przelać albo na innego spólnika lub innych spólników, albo na osobę trzecią, bo tylko w ten sposób kapitał zakładowy będzie nadal utrzymany.

13) Ustawa nie przyznaje spólnikom wyraźnie prawa pierwszeństwa, jednak przyjąć należy w drodze podobieństwa art. 255 § 2, że spólnicy mają to prawo i że trzecia osoba może przejąć udziały dopiero wtedy, gdy spólnicy z prawa swego nie korzystają, przyczem jednak ze względu na to, że sąd oznacza termin złożenia ceny przejęcia (art. 281 § 1), nie można odnośnie udziału spólnika wyłączonego stosować terminu miesięcznego do wykonania prawa poboru (art. 255 § 2 zdanie 2).

14) Przejęcie udziału czy to przez spólnika, czy też przez osobę trzecią, powinno być dokonane aktem notarjalnym, do którego nie musi przystąpić ani wyłączony spólnik, ani spółka, bezwarunkowo zaś jest potrzebny akt notarjalny, gdy trzecia osoba obejmuje udział (art. 256).

15) Sąd procesowy powinien cenę przejęcia ustalić przy wydaniu wyroku, a nie dopiero później, bo postępowanie niesporne nie jest w tym przypadku znane, a nie można przyjąć,

że sprawą ma się zająć sąd rejestrowy, jak w przypadku art. 185 § 2, za czem też przemawia brzmienie art. 281 § 1; ze względu na to, że rozstrzyga chwila doręczenia pozwu, a ta nie jest znana, powód nie ma obowiązku podawać w pozwie ceny przejęcia, której zresztą nie mógłby nawet w pewnych przypadkach podać, a mianowicie, gdy mu nie przysługuje prawo indywidualnej kontroli (art. 206 § 3).

16) Przy ustaleniu ceny nabycia należy uwzględnić zwyżkę lub zniżkę wartości kapitału zakładowego, a także zalegające świadczenia spólnika (art. 177).

17) O wysokości ceny przejęcia rozstrzyga doręczenie pozwu podobnie, jak przy spółce cichej (art. 690 § 2), a nie dzień wniesienia pozwu, jak przy spółce jawnej (art. 120 § 2).

18) Osoba, która udział przejmuje, nabywa go dopiero z chwilą złożenia ceny przejęcia (art. 281 § 1) oraz złożenia oświadczenia, że do spółki przystępuje, i jakkolwiek jej nabycie nie jest pochodne, lecz pierwotne, odpowiada solidarnie z wyłączonym spólnikiem za świadczenia zalegające ze zbytego udziału (art. 186 § 1), odpowiedzialność zaś wyłączonego spólnika przedawnia się z upływem pięciu lat od przejęcia udziału (art. 186 § 2), a nie od prawomocności wyłączenia.

Art. 281.

§ 1. Sąd, orzekając o wyłączeniu, oznaczy termin[1]), w ciągu którego ma być spólnikowi wyłączonemu[2])[3]) zapłacona cena przejęcia wraz z odsetkami od dnia doręczenia pozwu.[4])[5]) Jeżeli w ciągu tego czasu cena nie zostanie zapłacona, ani też zgodnie z przepisami kodeksu zobowiązań złożona do depozytu sądowego[6]), orzeczenie o wyłączeniu staje się bezskuteczne.[7])[8])

§ 2. W przypadku, gdy orzeczenie o wyłączeniu z przyczyn, podanych w paragrafie poprzedzającym, stało się bezskuteczne, spólnik bezskutecznie wyłączony ma prawo żądać od pozywających naprawienia szkody.[9])

1) Nie można skutecznie umową spółki postanowić, że w razie wyłączenia spólnika jego udział przepada na rzecz innych spólników, albo że udział ma mu być wypłacony z funduszów spółki, bo w tym przypadku obniżyłby się kapitał zakładowy spółki, co ze względu na tegoż stałość jest niedopuszczalne, nie można też skutecznie postanowić w umowie spółki, że za pewną z góry oznaczoną kwotę udział wyłączonego spólnika ma przypaść innym spólnikom.

2) Przepis art. 281 § 1 zdanie 1 przemawia za tem, że sąd procesowy powinien nietylko orzec o wyłączeniu, lecz tak-

że ustalić cenę przejęcia, nie podobna bowiem przyjąć, że wyrok ma się ograniczać do oznaczenia terminu złożenia ceny przejęcia, a samej ceny nie ma oznaczać i że jej oznaczenie ma nastąpić później w osobnej drodze.

3) Art. 280 § 3 zdanie 2.

4) Uiścić należy odsetki prawne.

5) Czas, od którego należy wypłacić odsetki, liczy się od doręczenia pozwu, bo z tą chwilą wyłączenie staje się skuteczne (art. 282 § 1).

6) Samo oświadczenie przejęcia udziału, złożone w przeciągu terminu przez sąd oznaczonego, nie wystarcza do pozbawienia wyłączonego spólnika praw, wypływających z umowy spółki, i do nabycia ich przez przejmującego udział, bo prawomocne orzeczenie wyłączenia spólnika staje się skuteczne dopiero ze złożeniem ceny przejęcia; z drugiej strony złożenie ceny przejęcia nie wystarcza do nabycia praw spólnika, lecz oprócz tego koniecznem jest, aby osoba, która udział przejęła, złożyła oświadczenie w formie notarjalnej (art. 187), że do spółki przystępuje, wyłączony spólnik nie ma zaś składać żadnego oświadczenia, bo prawomocny wyrok, którym orzeczono wyłączenie, i potwierdzenie złożenia ceny nabycia oraz oświadczenie przystąpienia do spółki powodują przejęcie udziału.

7) Złożenie do depozytu ma nastąpić, gdy wyłączony spólnik nie chce przyjąć ceny przejęcia (art. 232 k. z.) lub gdy zajdą inne okoliczności, wymienione w art. 237 § 1 k. z., albo gdy udział jest obciążony prawem zastawu.

8) Do bezskuteczności wyłączenia dochodzi z mocy samego prawa, nie jest więc potrzebne, aby sąd na żądanie wyłączonego spólnika uznał wyrok za bezskuteczny, i spólnik nie może też w tym wypadku zająć stanowiska, że został wyłączony i że nie ma być więcej za spólnika uważany, co jest doniosłe wtedy, gdy do udziału przywiązane są obowiązki.

9) Naprawienia szkody spólnik ma prawo żądać, chociaż pozywający nie ponoszą winy w tem, że udziału nie przejęto lub po przejęciu ceny przejęcia nic złożono; z żądaniem odszkodowania należy wystąpić w drodze osobnego powództwa, i to przed sądem okręgowym, bo chodzi o roszczenie ze stosunku spółki (art. 13 § 1 L. 5 k. p. c.).

Art. 282.

§ 1. Spólnika prawomocnie wyłączonego[1]), którego udziały zostały w terminie zapłacone[2]), uważa się za usuniętego ze spółki już od chwili doręczenia mu pozwu[3]); nie wpływa to jednak na ważność czynności, w których brał w spółce udział po doręczeniu mu pozwu.[4])

§ 2. Sąd może z ważnych powodów w celu zabezpie-

czenia powództwa[5]) zawiesić spólnika w wykonywaniu jego praw członkowskich w spółce.[6])[7])[8])[9])

[1]) Art. 281 § 1 zdanie 1.

[2]) Art. 280 § 3 zdanie 2, 281 § 1 zdanie 1.

[3]) Orzeczenie sądu, którem orzeka się o wyłączeniu spólnika, ma moc konstytutywną, chociaż wyrok działa wstecz od chwili doręczenia pozwu, aż do prawomocności wyroku spólnik ma więc prawo wykonywać wszelkie czynności spólnika i obowiązki, jakie ze stosunku spółki, w szczególności z umowy spółki, wypływają.

[4]) Z ustawy nie można wnosić, że tylko ważność czynności, w których brał udział spólnik po doręczeniu mu pozwu, nie podlega kwestjonowaniu, lecz przyjąć należy, że osobę, przeciwko której wytoczono powództwo o wyłączenie, nadal uważać należy za spólnika, zaczem nie można jej pominąć przy głosowaniu piśmiennem (art. 220) i przy zaproszeniu na zgromadzenie spólników (art. 229), dopóki bowiem orzeczenie wyłączające nie jest prawomocne, spólnik ma wszelkie prawa ustawowe i umowne; pominięcie przy głosowaniu spólnika, zapozwanego o wyłączenie ze spółki, uzasadnia więc uchylenie uchwały spólników (art. 240), i dlatego spólnik może ją zaskarżyć, uzyska on jednak wyrok korzystny tylko wtedy, gdy nie orzeknie się wyłączenia albo wyrzeczone wyłączenie stanie się bezskutecznem (art. 281 § 1).

[5]) Zabezpieczenie można uzyskać, gdy zachodzą ważne powody, te jednak czynią zbędnem tylko wykazanie niebezpieczeństwa, o jakiem mowa w art. 837 k. p. c., nie uchylają jednak innych wymogów zabezpieczenia, przyjąć więc należy, że przyczyny wyłączenia spólnika powinny być uprawdopodobnione, zaczem w braku tegoż nie można zawiesić spólnika w wykonywaniu praw członkowskich; stosować też należy wszelkie przepisy o zabezpieczeniu, sąd może więc wykonanie tymczasowego zarządzenia uzależnić od złożenia kaucji (art. 844 § 2 k. p. c.).

[6]) Mimo procesu o wyłączenie spólnika zbycie i zastawienie udziału jest możliwe i to nawet wtedy, gdy w drodze zabezpieczenia zawieszono spólnika w wykonywaniu praw członkowskich, a wyrok, uznający spólnika za wyłączonego, nie jest wobec nabywcy skuteczny; w celu zabezpieczenia roszczenia o wyłączenie spólnika można jednak uzyskać tymczasowe zarządzenie przez zakaz zbywania i obciążania udziału (art. 859 § 1 k. p. c.), a wtedy przyjąć należy, że zakaz jest skuteczny także wobec trzeciej osoby.

[7]) Wskutek zawieszenia w wykonywaniu praw członkowskich spólnik nie może wykonywać prawa indywidualnej kontroli (art. 205), nie może przeglądać księgi protokółów zgromadzenia spólników i żądać odpisów uchwał (art. 239 § 4) i nie bierze udziału w głosowaniu (art. 220, 223), zaczem nie po-

trzeba go zapraszać na zgromadzenie spólników (art. 229), i nie pobiera też zysków od dnia doręczenia mu pozwu (art. 282 § 1).

8) Uchwały powzięte bez udziału spólnika, przeciwko któremu uzyskano zawieszenie w wykonywaniu praw członkostwa, są ważne, chociaż następnie orzeczono, że nie ma on być wyłączony albo prawomocne orzeczenie wyłączające stało się bezskuteczne z powodu, że ceny przejęcia nie złożono (art. 281 § 1); przyjąć atoli należy, że jakkolwiek akty dokonane bez udziału spólnika, są skuteczne, to jednak spólnik, którego zawieszono w wykonywaniu praw członkowskich, ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaką poniósł wskutek wydania tymczasowego zarządzenia (art. 850 k. p. c.).

9) Spólnik, którego o wyłączenie ze spółki zapozwano, może także po doręczeniu mu pozwu wytoczyć proces o unieważnienie uchwały spólników (art. 240), a dotyczy to również uchwały, powziętej po doręczeniu pozwu. Na proces taki, jeżeli się odnosi do uchwały powziętej przed doręczeniem pozwu, nie wpływa spór o wyłączenie spólnika, bo bez względu na wynik tego ostatniego procesu mogą być naruszone prawa spólnika, któremu aż do doręczenia mu pozwu przysługują wszelkie uprawnienia wobec spółki (art. 281 § 1 zdanie 1). Inaczej ma się rzecz z procesem, który dotyczy uchwały, powziętej po doręczeniu pozwu o unieważnienie uchwały, jeżeli bowiem orzeczone będzie wyłączenie, to okaże się, że spólnik z chwilą doręczenia mu pozwu utracił wszelkie prawa do spółki, że więc żadnego nie ma interesu w tem, aby unieważniono uchwałę spólników, zapadłą po chwili, z którą ustają wszelkie prawa do spółki, temsamem więc żądanie unieważnienia będzie bezzasadne, jeżeli zaś wyrokiem orzeczone będzie, że spólnika się nie wyłącza, to zachodzi po jego stronie interes w unieważnieniu uchwały, i dlatego należy rozpatrzeć, czy zachodzą warunki jej unieważnienia. Spór o wyłączenie spólnika jest zatem prejudycjalny dla procesu o unieważnienie uchwały, powziętej przez spólników po doręczeniu pozwu o wyłączenie spólnika, i dlatego należy ten ostatni proces zawiesić (art. 197 § 1 L. 1 k. p. c.) nietylko aż do czasu, kiedy zapadnie prawomocne orzeczenie co do wyłączenia, lecz także, o ileby to orzeczenie było dla spólnika niekorzystne, aż do upływu terminu, w którym cena przejęcia ma być złożona (art. 281 § 1 zdanie 2).

Rozdział VIII.

Łączenie się spółek.

Art. 283.

Połączenie spółek[1]) może być dokonane:

1) przez przeniesienie całego majątku spółki (przejętej)

na inną (przejmującą) wzamian za udziały, które spółka przejmująca przyznaje spólnikom spółki przejętej[2]);

2) przez zawiązanie nowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, na którą przechodzi majątek wszystkich łączących się spółek wzamian za udziały nowej spółki.[3])[4])

[1]) Połączenie ma na celu sanację spółki, która popadła w trudności gospodarcze, a z których ma ją wybawić objęcie przedsiębiorstwa przez inną spółkę (art. 283 L. 1), albo ma na celu sanację kilku spółek, z których tworzy się nową spółkę (art. 283 L. 2), zasiloną kapitałem przez osoby, które obejmują pewne udziały w nowej spółce; połączenie może mieć także na celu usunięcie konkurencji, bo przez połączenie powstaje jedna tylko spółka, która prowadzi dotychczasowe przedsiębiorstwa kilku spółek.

[2]) Istotą połączenia jest nietylko przejęcie majątku innej spółki, lecz ponadto przyznanie jej spólnikom udziałów w spółce przejmującej (art. 284 § 2 L. 2), nie zachodzi więc połączenie spółek, gdy spółka nabywa majątek innej spółki, ale jej spólnikom nie przyznaje udziałów.

[3]) Spółka przejmująca inną spółkę, lub spółka nowo zawiązana, na którą przechodzi majątek łączących się spółek, obejmuje wszelkie długi spółki przejętej (art. 285) bez względu na to, czy w akcie przejęcia (art. 284 § 1) wyraźnie taki obowiązek na siebie przyjęła; jeżeli zaś nie zachodzi połączenie spółek, lecz tylko nabycie przedsiębiorstwa innej spółki, spółka, obejmująca je, odpowiada za długi, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, jedynie pod warunkami art. 188 k. z. i art. 43 i 44.

[4]) Art. 283 odpowiada art. 463, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 284.

§ 1. W przypadku łączenia się spółek przez przeniesienie całego majątku na inną spółkę[1]) zgromadzenie spólników[2]) każdej spółki[3]) powinno[4]) powziąć uchwałę, określającą warunki połączenia.

§ 2. W szczególności należy określić w uchwałach[5]):

1) sumę, o jaką kapitał zakładowy spółki przejmującej zostaje powiększony wskutek połączenia[6]);

2) wysokość i ilość udziałów, jakie spółka przejmująca przyznaje spólnikom spółki przejętej wzamian za jej majątek[7])[8]);

3) datę bilansów, na podstawie których połączenie ma być dokonane[9]);

4) datę, od której nowe udziały mają uczestniczyć w zyskach[10]);

5) termin, do którego połączenie ma być zgłoszone do zarejestrowania.[11])

§ 3. Połączenie może być przeprowadzone bez podwyższenia kapitału zakładowego, jeżeli spółka przejmująca ma w swem ręku udziały spółki przejmowanej[12]) albo swoje udziały, nabyte zgodnie z przepisami działu niniejszego.[13]) Celem przyznania udziałów spólnikom spółki przejmowanej spółka przejmująca może nabyć własne udziały[14])[15]) w wysokości najwyżej jednej dziesiątej części kapitału zakładowego.[16])[17])[18])

1) Uchwała o łączeniu się kilku spółek powinna zapaść większością dwóch trzecich oddanych głosów, jeżeli umowa spółki nie ustanawia surowszych warunków (art. 237 § 1); ustawa nie zawiera żadnego postanowienia co do tego, jaka część kapitału zakładowego powinna być reprezentowana na zgromadzeniu.

2) Łączenia się nie można uchwalić w drodze piśmiennego głosowania (art. 220), bo ustawa wyraźnie wymaga uchwały, powziętej na zgromadzeniu spólników.

3) Zgodne uchwały spółek, które mają się połączyć przez to, że jedna spółka wchłania inną, wystarczają do skuteczności połączenia, nie jest więc tak, jak w przypadku zawiązania nowej spółki w miejsce łączących się ze sobą (art. 289 § 1), potrzebna umowa między spółką przejmującą a spółką, która ma być przejęta; przyjąć jednak należy, że uchwały powinny być zaprotokółowane przez notarjusza pod rygorem nieważności i to nietylko uchwała spółki przejmującej, której umowa ulega zmianie (art. 254 § 1), nawet gdyby nie podwyższono kapitału zakładowego tejże spółki (art. 255 § 1), lecz także uchwała spółki, która ma być przejęta, bo chodzi o jej rozwiązanie (art. 262 L. 2).

4) Uchwała tak spółki przejmującej, jak i tej, która ma być przejęta, nie może się ograniczać do decyzji o połączeniu się, lecz powinna także zawierać wszelkie warunki połączenia.

5) Z art. 284 § 2 wynika, że uchwały wszystkich spółek muszą być identyczne, zaczem w razie najmniejszego odchylenia połączenie nie jest możliwe.

6) Nie jest potrzebne podwyższenie kapitału zakładowego w przypadku art. 284 § 3.

7) Spólnicy spółki przejmowanej otrzymują udziały w spółce przejmującej i w zasadzie wartość tych ostatnich powinna odpowiadać wartości udziałów, jakie mają w spółce przejmowanej, chociaż mogą także opiewać na mniejszą lub większą

kwotę nominalną; jeżeli więc kapitał zakładowy spółki przejmowanej wynosi 100.000 zł., a udział 4.000 zł., jednak wartość majątku wynosi tylko połowę, to wartość udziału wynosi 2.000 zł., zaczem w majątku spółki przejmującej, której kapitał zakładowy wynosi 50.000 zł. a przedstawia wartość podwójną, na udział spólnika spółki przejmowanej przypada udział na 666 zł. 66 gr.

8) Majątek spółki przejmowanej stanowi wkład niepieniężny, należy więc do niego stosować przepis art. 176.

9) Bilans należy sporządzić według zasad art. 247 i nast.

10) Art. 191.

11) Postanowienie art. 284 § 2 L. 5 ma charakter porządkowy, zgłoszenie w czasie późniejszym nie czyni więc bezskuteczną uchwały co do połączenia, przyjąć jednak należy w drodze podobieństwa art. 172, że zgłoszenie powinno nastąpić w ciągu sześciu miesięcy od powzięcia uchwały i że w razie, gdyby zgłoszenia do zarejestrowania do tego czasu nie dokonano, uchwały tracą swoją moc; aż do czasu zarejestrowania spółka przejmowana prowadzi sama swoje czynności.

12) W przypadku, gdy spółka przejmująca ma udziały spółki przejmowanej, przechodzi z chwilą połączenia spółek majątek spółki przejmowanej częściowo na spółkę przejmującą, a spółka traci swoje udziały w spółce przejmowanej i nie otrzymuje własnych udziałów, gdyż takie nie mogą zaistnieć (art. 194 § 1); rachunkowo nie zmienia się więc stan majątku spółki przejmującej i dlatego nie podwyższa się jej kapitał zakładowy, jak np. wtedy, gdy spółka przejmująca ma kapitał zakładowy 100.000 zł., a w spółce przejmującej ma udział na 20.000 zł., bo wtedy traci udział, ale w miejsce tegoż otrzymuje część majątku spółki przejmowanej, odpowiadającą udziałowi.

13) Jeżeli spółka ma swoje własne udziały, nabyte po myśli art. 194 § 1 zdanie 2, a ma przejąć spółkę inną, powinna udziały swoje przydzielić spólnikom spółki przejmowanej, bo tylko w ten sposób kapitał zakładowy, który w rzeczywistości był zmniejszony wskutek tego, że spółka posiadała własne udziały, podniesie się do prawdziwej wartości, jak np. wtedy, gdy własne udziały, jakie spółka posiada, wynosiły 20.000 zł., a wartość majątku przejętego również taką kwotę.

14) Nabycie udziałów własnych następuje, gdy spółka przejmująca obejmuje majątek innej spółki, którego wartość jest wyższa od własnych udziałów spółki, jak np. wówczas, gdy spółka obejmuje majątek w wysokości 50.000 zł., a spólnikom spółki przejmowanej można przydzielić tylko udziały wartości 40.000 zł.

15) Przy przejęciu innej spółki spółka może nietylko nabyć własne udziały, lecz może także przysługujące jej udziały nadal zatrzymać, jeżeli majątek spółki przejmowanej wynosi mniej, niż udziały własne spółki, nie musi więc przy przejęciu

zbyć wszystkich własnych udziałów; jeżeli więc majątek przejęty wynosi 30.000 zł., a udziały własne spółki 50.000 zł., to spółka może zatrzymać udziały własne na 20.000 zł.

16) Ograniczenie, o którem mowa w art. 284 § 3 zdanie 2, odnosi się tylko do przypadku, gdy spółka nie ma jeszcze własnych udziałów, a ma je objąć ze względu na połączenie, tylko w tym więc przypadku spółka może nabyć udziały w jednej dziesiątej części kapitału zakładowego; jedną dziesiątą część oblicza się według kapitału, jaki spółka po połączeniu będzie posiadała, nie rozstrzyga więc ani poprzedni kapitał zakładowy spółki przejmującej, ani kapitał zakładowy spółki przejmowanej.

17) Z art. 284 § 3 zdanie 2 należy wnosić, że w przypadku, gdy ma dojść do połączenia, spółka przejmująca nie może zatrzymać swoich własnych udziałów, jeżeli te udziały przedstawiają taką wartość, na jaką mają opiewać udziały, które przyznać należy spólnikom spółki przejmowanej, albo na kwotę mniejszą, jeżeli więc udziały własne spółki wynoszą 50.000 zł., a majątek spółki przejętej 60.000 zł., to należy własne udziały spółki przydzielić członkom spółki przejętej, a oprócz tego podwyższyć kapitał zakładowy o 10.000 zł., nie można zaś zatrzymać części udziałów np. na 20.000 zł. a podwyższyć kapitał zakładowy o 30.000 zł.

18) Art. 284 odpowiada art. 464, który odnosi się do spółki akcyjnej, ten ostatni zawiera jednak w paragrafie drugim dodatek co do przydziału akcyj i dopłaty, a co do tej ostatniej jeszcze osobny paragraf czwarty.

Art. 285.

§ 1. Połączenie spółek zgłosi zarząd celem wpisania do rejestru handlowego każdej z łączących się spółek.[1])[2])

§ 2. Wykreślenie spółki przejętej z rejestru może nastąpić dopiero z chwilą zarejestrowania podwyższenia kapitału zakładowego spółki przejmującej[3]), jeżeli takie podwyższenie ma nastąpić.[4])

§ 3. Z chwilą wykreślenia spółki przejętej spółka przejmująca wstępuje we wszystkie prawa[5]) i obowiązki spółki przejętej.[6])

§ 4. Przepisanie praw hipotecznych spółki przejętej na spółkę przejmującą odbywa się na jednostronny wniosek zarządu spółki przejmującej.[7])[8])

1) Połączenie powinien zgłosić zarząd każdej spółki zosobna, a nie zarząd spółki przejmującej, bo spółka przejmowana istnieje aż do czasu, kiedy nastąpi jej wykreślenie, a tem samem posiada dalej swoje władze.

2) Do zgłoszenia połączenia spółek należy dołączyć protokóły zgromadzenia spólników wszystkich spółek, które mają być połączone.

3) Z art. 285 § 2 wynika, że najpierw należy zarejestrować podwyższenie kapitału zakładowego spółki przejmującej, a po uskutecznieniu tego wpisu wykreślić spółkę przejmowaną z rejestru, nie potrzeba jednak wyczekiwać prawomocności postanowienia o wpisie podwyższenia kapitału; wykreślenie następuje na wniosek zarządu spółki przejmowanej, ale może być dokonane z urzędu, bo ze względu na zgłoszenie połączenia spółek (art. 285 § 1) powinien sąd baczyć z urzędu na to, aby połączenie nastąpiło (art. 17 § 2).

4) Podwyższenie kapitału nie ma nastąpić, jeżeli kapitał zakładowy spółki przejmującej zmniejszył się przed połączeniem o kwotę, odpowiadającą wartości majątku przejętego; jeżeli więc kapitał zakładowy spółki przejmującej wynosił 100.000 zł., a spadł do kwoty 40.000 zł., zaś wartość majątku spółki przejmowanej wynosi 60.000 zł., to podwyższenie kapitału zakładowego spółki przejmującej nie jest potrzebne.

5) Spółka przejmująca staje się właścicielką wszelkich przedmiotów, należących do spółki przejętej, już z chwilą, gdy tę ostatnią spółkę wykreślono.

6) Spółka przejmująca odpowiada za długi spółki przejętej nietylko objętym majątkiem, lecz także tym majątkiem, jaki poprzód posiadała, i jaki po połączeniu uzyska, bo przepis art. 287 § 1 ma jedynie na celu zabezpieczyć zaspokojenie wierzycieli spółki przejętej z jej majątku, ale nie ogranicza odpowiedzialności spółki przejmującej.

7) Wpis do księgi hipotecznej może nastąpić na rzecz spółki przejmującej po wykazaniu, że uczyniono zadość wszelkim przepisom ustawy, a więc, że wpisano do rejestru połączenie spółek (art. 285 § 1) i że wykreślono spółkę przejętą.

8) Art. 285 odpowiada art. 465, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 286.

Zarząd spółki przejmującej[1]) powinien w terminie przez się obranym[2]) ogłosić trzykrotnie[3]) zamiar złączenia majątków[4]) spółek połączonych w pismach, przeznaczonych do ogłoszeń łączących się spółek.[5])[6])[7])

1) Ogłoszenie powinno pochodzić tylko od zarządu spółki przejmującej, a nie od zarządu spółki przejmowanej, z czego wynika, że ogłoszenie ma być umieszczone dopiero po wykreśleniu spółki przejętej.

2) Terminu ostatecznego, w którym ogłoszenie o zamiarze złączenia majątku spółek połączonych powinno nastąpić, nie

ustanawia ustawa ze względu na przepisy art. 287 i 288, lecz pozostawia go uznaniu zarządu spółki przejmującej, zbyt późne ogłoszenie może jednak członków zarządu narazić na obowiązek powetowania szkody, jeżeli z majątku spółki przejętej zaspokoi niektórych tylko wierzycieli, a dla pozostałych brak będzie pokrycia.

3) W przeciwieństwie do art. 260 § 1 zdanie 2 i 268 brak w ustawie przepisu co do tego, jaki odstęp czasu ma dzielić poszczególne ogłoszenia; jednak przyjąć należy, że tak, jak według przytoczonych przepisów, ogłoszenia nie mogą być czynione w odstępach czasu dłuższych, niż miesięczne, ani krótszych, niż dwutygodniowe, bo chodzi o interes wierzycieli tak samo, jak przy obniżeniu kapitału zakładowego lub przy rozwiązaniu spółki.

4) W ustawie mowa jest o „zamiarze złączenia majątków spółek", z czego wynika, że ogłoszenie nie dotyczy zamiaru połączenia spółek, lecz tylko złączenia ich majątków, nie można też przyjąć, że ma być dokonane przez każdą spółkę po powzięciu uchwał o połączeniu (art. 284 § 1) albo po zgłoszeniu do rejestru handlowego połączenia (art. 285 § 1), bo według art. 286 ogłoszenie ma uskutecznić „zarząd spółki przejmującej", a ten przed wykreśleniem spółki przejmowanej z rejestru handlowego (art. 285 § 3) nie jest uprawniony do działania w jej imieniu, gdyż ona istnieje nadal i może być reprezentowana tylko przez swój własny zarząd; ogłoszenie powinno więc nastąpić nie wcześniej, niż dopiero po wykreśleniu spółki przejętej z rejestru handlowego, co jest zrozumiałe wobec tego, że chodzi o to, aby z majątku, który objęła spółka przejmująca, zaspokoić wierzycieli spółki przejętej i dopiero po ich zaspokojeniu złączyć ten majątek z innym majątkiem spółki przejmującej.

5) Art. 174 i 166 L. 7.

6) Inaczej, niż w razie obniżenia kapitału zakładowego (art. 260 § 1) i otwarcia likwidacji (art. 268), wezwanie wierzycieli do zgłoszenia się nie jest wymagane, wierzyciele powinni jednak żądać zapłaty w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia w piśmie (art. 287 § 1).

7) Art. 286 odpowiada art. 466, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 287.

§ 1. Majątek każdej[1]) z połączonych spółek powinien być zarządzany przez spółkę przejmującą oddzielnie[2]) aż do chwili zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli[3]), których wierzytelności powstały przed połączeniem[4]), a którzy zażądali na piśmie[5]) zapłaty[6]) przed upływem sześciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia o zamiarze połączenia majątków.[7])

§ 2. Za prowadzenie oddzielnego zarządu[8]) członkowie władz spółki przejmującej[9])[10]) odpowiadają osobiście i solidarnie.[11])[12])

[1]) Przepis art. 287 odnosi się tak do majątku spółki przejmującej, jak i do majątku spółki przejętej, zaczem za prowadzenie odrębnego zarządu władze spółki przejmującej odpowiadają wierzycielom nietylko spółki przejętej, lecz także przejmującej.

[2]) Oddzielne zarządzanie nie oznacza, że należy całkiem odrębnie przechowywać majątek każdej spółki, bo to byłoby połączone z trudnościami zwłaszcza wtedy, gdy obie spółki wytwarzają takie same przedmioty albo handlują takiemi samemi towarami, lub gdy chodzi o gotówkę, zaczem tam, gdzie objęto rzeczy zamienne lub istnieje gotówka, można je zmieszać ze sobą, a tylko co do każdej spółki zosobna należy prowadzić odrębne rachunki, zaś uzyskaną gotówkę umieszczać na odrębnych kontach bankowych; oddzielne zarządzanie majątkiem nie wyklucza spieniężenia poszczególnych przedmiotów, bo chodzi tylko o to, aby wartość zachowano dla wierzycieli, a nie o to, by przedmioty w naturze nadal istniały.

[3]) Ustawa nie zawiera przepisu co do tego, kiedy ma nastąpić zaspokojenie wierzycieli lub też ich zabezpieczenie, z czegoby wynikało, że jest to możliwe nawet przed upływem sześciomiesięcznego terminu, ustanowionego do zgłoszenia wierzytelności; z drugiej strony wierzyciel, którego należność jest płatna, może żądać zaspokojenia swojej wierzytelności przed upływem terminu sześciomiesięcznego i może też prowadzić egzekucję nietylko z majątku spółki, do której wierzytelność mu przysługiwała, lecz także z innego majątku, który znajduje się w spółce przejmującej, bo ta spółka odpowiada wierzycielom spółek przejętych całym swoim majątkiem (art. 285 § 3).

[4]) Do połączenia dochodzi nie z chwilą, gdy do rejestru wpisano podwyższenie kapitału zakładowego spółki przejmującej (art. 285 § 2), lecz dopiero z chwilą, gdy wykreślono spółkę przejętą (art. 285 § 3), wierzycielom, których roszczenia powstały po tymże czasie, nie przysługuje więc pierwszeństwo, o którem mowa w art. 288, choćby one nawet pozostawały w łączności z majątkiem, który objęła spółka przejmująca, lub do niego się odnosiły.

[5]) Wierzyciel powinien żądać zapłaty na piśmie, ale ustawa nie wymaga listu poleconego; przepis ustawy różni się od przepisu art. 268, który nie wymaga zgłoszenia na piśmie.

[6]) Przepis ustawy o piśmiennem żądaniu zapłaty jest materjalno - prawnym, zaczem wierzycielowi, który albo wcale nie żądał zapłaty albo wprawdzie jej żądał, ale nie w drodze piśmiennej, nie przysługuje do członków władz spółki żadne roszczenie, w razie gdy z majątku spółki przejmującej nie może

osiągnąć zaspokojenia i to nawet wtedy, gdyby wykazał, że ustnie żądał zapłaty; rzeczą wierzyciela jest więc wykazać, że do zarządu spółki wystosował piśmienne żądanie zapłaty, bo żądania ustnego nie musi zarząd spółki wykazywać, a w następstwie nie musi go przestrzegać.

7) Żądanie na piśmie powinno być przed upływem sześciu miesięcy nietylko wystosowane do zarządu, lecz w tym czasie powinno być mu doręczone; żądanie musi pochodzić od wierzyciela lub od jego pełnomocnika i nie musi być osobiście napisane ale powinno być przez wierzyciela podpisane, zaczem w razie gdy wierzyciel nie umie lub nie może pisać albo także nie umie lub nie może czytać, należy zastosować się do przepisu art. 113 i 114 k. z., nie można natomiast uważać telegraficznego zawiadomienia za dostateczne, bo spółka nie mogłaby stwierdzić prawdziwości podpisu wierzyciela.

8) Wierzyciel mimo, że w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia nie zażądał zapłaty, nie traci swojej wierzytelności, ani nie traci pierwszeństwa, jakie mu po myśli art. 288 przysługuje do zaspokojenia z majątku spółki, do której powstała jego wierzytelność, lecz naraża się na to, że zarząd całkowicie zaspokoi innych wierzycieli, którzy wierzytelności swoje zgłosili, a następnie albo zmniejszy pozostały majątek albo z niego zaspokoi wierzycieli, których wierzytelności powstały do innej spółki przejętej lub do spółki przejmującej, wskutek czego wierzyciel o tyle może ponieść szkodę, że nie osiągnie pełnego zaspokojenia, jeżeli spółka przejmująca nie posiada więcej majątku na pokrycie wszelkich wierzycieli tak własnych, jak i spółek przejętych.

9) W art. 287 §§ 1 i 2 mowa jest o prowadzeniu oddzielnego zarządu, ale z treści tak tego przepisu, jak i art. 288, jest widoczne, że chodzi nietylko o odrębny zarząd, lecz także o zaspokojenie lub zabezpieczenie wierzycieli spółki przejętej z majątku tejże, że więc z niego nie można zaspokoić wierzycieli innych, dopóki wierzyciele spółki przejętej nie będą zaspokojeni lub zabezpieczeni, rzeczą więc zarządu jest nie dopuścić do tego, aby mienie, pochodzące od spółki przejętej było w toku postępowania egzekucyjnego użyte na zaspokojenie innych wierzycieli, i za to są członkowie spółki przejmującej odpowiedzialni.

10) Przez członków władz spółki rozumieć należy nietylko członków zarządu, lecz także członków organów nadzorczych, bo ci powinni baczyć na to, aby przed zaspokojeniem lub zabezpieczeniem zgłaszających się wierzycieli majątkiem poszczególnych spółek zarządzano oddzielnie.

11) Członkowie władz spółki przejmującej nie są odpowiedzialni, jeżeli zgłaszających się wierzycieli w całości zaspokojono lub zabezpieczono z majątku tej spółki, do której powstało roszczenie, chociaż to nastąpiło przed upływem sześciu miesięcy,

a bezwarunkowo nie odpowiadają, jeżeli wierzyciele w drodze egzekucji uzyskali zaspokojenie z tego majątku; jeżeli jednak znani są także inni jeszcze wierzyciele oprócz tych, którzy się zgłosili, powinni członkowie zarządu uwzględnić także i tych wierzycieli, którzy są znani, chociaż się nie zgłosili, i dokonać równomiernego działu albo przynajmniej zwrócić ich uwagę na służące im pierwszeństwo (art. 288), by w razie prowadzenia egzekucji na rzecz innych wierzycieli mogli przywilej swój zgłosić.

12) Art. 287 odpowiada art. 467, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 288.

W okresie[1]) odrębnego zarządzania majątkami spółek[2]) wierzycielom każdej spółki służy pierwszeństwo do zaspokojenia[3]) z majątku swej pierwotnej dłużniczki przed wierzycielami drugiej spółki.[4])[5])[6])

1) Przywilej, o którym mowa w art. 288, przysługuje przez okres odrębnego zarządzania majątkiem spółek, a nie tylko przez okres zgłaszania wierzytelności (art. 287 § 1), ustaje zaś odnośnie poszczególnego przedmiotu z chwilą, gdy przechodzi on pod zarząd łączny, często jednak trudno oznaczyć, czy zarząd jest odrębny, czy też łączny, uwzględnić więc należy każdy poszczególny przypadek.

2) Złączenie majątków poszczególnych spółek nie jest dopuszczalne przed zaspokojeniem lub zabezpieczeniem wierzytelności tych wierzycieli, którzy się zgłosili, po tym zaś czasie może nastąpić w chwili dowolnej według uznania zarządu, ale organ nadzorczy spółki powinien czuwać nad tem, aby majątkiem zarządzano odrębnie, dopóki nie dojdzie do zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli poszczególnych spółek.

3) Pierwszeństwo do zaspokojenia nie jest ustawowem prawem zastawu, i dlatego też gaśnie w razie, gdy przedmiot, do którego się odnosi, przejdzie na osobę trzecią, choćby nawet nabywca wiedział o tem, że przedmiot poprzód należał do pewnej spółki, dalej o istnieniu jej wierzyciela, a wreszcie o przysługującem mu pierwszeństwie do zaspokojenia; pierwszeństwo zaspokojenia ustępuje też wobec prawa zastawu lub hipoteki, jeżeli je uzyskano w dobrej wierze, a hipoteka nie jest sądową, bo wobec prawa rzeczowego przywilej nie może się utrzymać.

4) Wierzyciel może dla zaspokojenia swojej należności prowadzić egzekucję z każdego przedmiotu majątkowego, który w chwili wszczęcia egzekucji należy do spółki przejmującej, bez względu na to, czy wierzytelność jego powstała do spółki, do której przedmiot przed połączeniem należał, czy też do spółki innej, a wierzyciele, którym odnośnie zajętego przedmiotu przy-

sługuje przywilej, nie mogą wskutek egzekucji wytaczać powództwa po myśli art. 567 k. p. c., gdyż przywilej nadaje jedynie pierwszeństwo przy podziale ceny sprzedaży, ale nie czyni egzekucji niedopuszczalną. Pierwszeństwo do zaspokojenia należy uwzględnić tylko wówczas, jeżeli wierzyciel zgłosi swoje prawo w czasie, wymienionym w art. 794 § 1 i 799 § 1 k. p. c., jakkolwiek bowiem w tych przepisach mowa jest o prawie zastawu i o zabezpieczeniu powództwa, to jednak odnieść je należy także do przywileju zaspokojenia.

5) Pierwszeństwo do zaspokojenia z majątku pierwotnej dłużniczki służy wierzycielom bez względu na to, czy zgłosili swoje wierzytelności przed upływem sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia, bo z art. 288 wcale nie wynika, by pierwszeństwo przysługiwało tylko tym, którzy się zgłosili; jeżeliby niektórzy wierzyciele prowadzili egzekucję przed upływem sześciu miesięcy, a podział sprzedanego majątku miał nastąpić dopiero po upływie tego terminu, obowiązującego do zgłoszenia wierzytelności, inni wierzyciele mogą zgłosić swoje należności i powinni być na równi ze zgłaszającymi się zaspokojeni.

6) W procesy, wytoczone przez spółkę przejętą i przeciwko niej prowadzone, wstępuje spółka przejmująca z chwilą, gdy spółkę przejętą wykreślono z rejestru, bo z nieistniejącą osobą prawną nie można prowadzić postępowania sądowego, nie można zaś stosować art. 210 L. 3 k. p. c., bo przepisu tego nie można odnosić do przypadku, gdy nie istnieje więcej strona procesowa, nie podobna więc przyjąć, że się proces spółki przejętej umarza (art. 375 § 1 k. p. c.), i że nowe postępowanie powinno być wszczęte przez spółkę przejmującą lub przeciwko tej spółce.

Art. 289.

§ 1. W przypadku łączenia się spółek przez zawiązanie nowej spółki spólnicy łączących się spółek zawrą umowę nowej spółki.[1])[2])

§ 2. Wpis do rejestru handlowego nowej spółki będzie dokonany równocześnie[3]) z wykreśleniem spółek przejętych na podstawie aktów organizacyjnych spółki przejmującej[4]) oraz uchwał spółek przejętych.[5])

§ 3. Pozatem stosuje się wszystkie inne przepisy tego rozdziału o łączeniu się spółek sposobem, przewidzianym w art. 283 punkt 1.[6])[7])[8])

1) Przy zawiązaniu nowej spółki w miejsce łączących się spółek nie wystarczają uchwały wszystkich spółek (art. 284 § 1), lecz musi być zawarta umowa spółki, bo nowa spółka, utworzona w miejsce istniejących, nie może istnieć bez umowy (art. 160

L. 1), a umowy spółek, które się łączą, nie mogą jej zastąpić zwłaszcza, gdy ze sobą nie są zgodne; umowa spółki musi odpowiadać przepisowi art. 162 §§ 1 i 2.

2) Przy zgłoszeniu wpisu nowej spółki do rejestru handlowego nie jest potrzebne oświadczenie członków zarządu, że udziały zostały wpłacone i że wniesienie wkładów niepieniężnych jest zapewnione (art. 167 § 1 L. 2), bo spółka obejmuje majątek spółek łączących się, a spólnicy otrzymują udziały w miejsce dotychczasowych.

3) Równowczesny wpis nowej spółki z wykreśleniem spółek przejętych jest możliwy tylko wtedy, gdy ten sam sąd prowadzi rejestr dla wszystkich spółek, jeżeli zaś rejestr handlowy prowadzą rozmaite sądy, należy zastosować przepis art. 285 § 2, a więc wykreślić spółki przejęte z rejestru dopiero po wpisie spółki nowej.

4) Aktami organizacyjnemi są umowa spółki (art. 162) i dowód ustanowienia władz spółki, jeżeli nie ustanowiono ich w umowie spółki (art. 167 § 1 L. 3), a także oświadczenie członków zarządu co do zapewnienia przejścia majątku na spółkę nową (art. 167 § 1 L. 2).

5) Uchwały spółek przejętych muszą zapaść w formie notarjalnej i większością dwóch trzecich głosów oddanych (art. 237 § 1); uchwały powinny w zasadzie zapaść przed spisaniem nowej umowy, ale mogą też zapaść po tym czasie, jednak przed zgłoszeniem nowej spółki do rejestru.

6) Z art. 289 § 3 wynika, że umowa nowej spółki powinna odpowiadać art. 284 § 2, w szczególności zaś powinna dokładnie określać, jakie udziały w nowej spółce otrzymują spólnicy spółek przejętych w miejsce dotychczasowych udziałów, dalej że zarząd nowej spółki powinien umieścić ogłoszenie po myśli art. 286 i że po myśli art. 287 majątek poszczególnych spółek powinien być pod odpowiedzialnością członków władz nowej spółki odrębnie zarządzany aż do zaspokojenia lub zabezpieczenia zapłaty tych wierzycieli, którzy w terminie sześciomiesięcznym od ostatniego ogłoszenia zażądali zapłaty.

7) Utworzenie nowej spółki i rozwiązanie oraz wykreślenie istniejących może nastąpić także bez powołania się na to, że nowa spółka powstaje z łączenia się innych; w tym jednak przypadku należy zachować przepisy o likwidacji spółek, które się łączą (art. 262 i nast.), w szczególności przepisy o wezwaniu wierzycieli (art. 268).

8) Art. 289 odpowiada art. 469, który dotyczy spółki akcyjnej.

Rozdział IX.

Odpowiedzialność cywilna i karna.

Art. 290.

Jeżeli członkowie zarządu[1]) rozmyślnie lub przez niedbalstwo[2]) podali fałszywe dane w oświadczeniu, o którem mowa w art. 167 § 1 punkt 2 lub w art. 258 § 2 punkt 3, wówczas odpowiadają wobec wierzycieli[3]) spółki solidarnie ze spółką[4]) przez trzy lata od dnia zarejestrowania spółki lub zarejestrowania podwyższenia kapitału zakładowego.[5]) [6])[7])[8])[9])

1) W art. 290 jest ustanowiona bezpośrednia odpowiedzialność członków zarządu wobec wierzycieli spółki; niezawiśle od tej odpowiedzialności zachodzi także odpowiedzialność członków zarządu wobec spółki za wyrządzoną szkodę (art. 291).

2) Odpowiedzialność członków zarządu wobec wierzycieli spółki zachodzi wtedy, gdy złożyli niezgodne z prawdą oświadczenie, że przy założeniu spółki lub przy podwyższeniu kapitału zakładowego udziały zostały w pełnej kwocie zapłacone lub że przejście wkładów niepieniężnych na spółkę z chwilą zarejestrowania jest zapewnione (art. 167 § 1 L. 2 i 258 § 1 L. 3), a obojętne jest, czy członek zarządu działał rozmyślnie, czy też przypisać mu należy tylko niedbalstwo, wobec czego bez znaczenia jest, że polegał na zapewnieniach innych członków zarządu, które nie budziły wątpliwości; bez doniosłości jest późniejszy zwrot wkładu na udział (art. 189), zaczem za tę czynność nie odpowiadają członkowie zarządu wierzycielom, jednak odpowiedzialność zachodzi, jeżeli bezpośrednio po zarejestrowaniu spółki zwrócono wkład, a widocznem jest, że wniesienie wkładu odbyło się dla pozoru i tylko w tym celu, by członkowie zarządu odbiór jego mogli potwierdzić.

3) Wierzycielom odpowiadają członkowie zarządu jako spółdłużnicy razem ze spółką, a nie z tytułu odszkodowania, i dlatego wierzyciel, żądając od członków zarządu zapłaty, nie potrzebuje wykazywać, że poniósł szkodę wskutek tego, że wkładu nie wniesiono, w szczególności nie musi wykazać, że od spółki nie może osiągnąć zaspokojenia i że przyczyną tego jest niewniesienie wkładu.

4) Solidarna odpowiedzialność członka zarządu zachodzi nietylko łącznie ze spółką, lecz także łącznie z innymi członkami zarządu (art. 293).

5) Czas przedawnienia liczy się od wpisu do rejestru, ogłoszenie nie ma więc żadnego wpływu (art. 22 i 23), gdyż po upływie dłuższego czasu nie podobna badać, kiedy nastąpiło ogłoszenie, a data wpisu jest widoczna z rejestru handlowego.

6) Członkowie zarządu mają zaspokoić każdego wierzyciela w pełnej kwocie bez względu na to, czy należność jego jest niższa, czy też wyższa od wkładu, bo nie chodzi o roszczenie odszkodowawcze; z tego powodu także w razie, gdy kilku wierzycieli występuje z żądaniem zapłaty, a należności ich przekraczają brakującą część kapitału zakładowego, każdy z nich może się domagać zapłaty pełnej należnej mu od spółki kwoty, bo odpowiedzialność członków zarządu nie jest ograniczona do wysokości niewniesionego wkładu, zaczem nie można każdemu wierzycielowi przyznać tylko częściową kwotę jego należności i to w stosunku ogółu długów do niewniesionego wkładu.

7) Jakkolwiek ustawa nic o tem nie wspomina, to jednak przyjąć należy, że członek zarządu jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli później wniesiono brakującą część kapitału zakładowego, wtedy bowiem okazuje się, że spółka nabyła potrzebne dla wierzycieli pokrycie, zaczem rzecz przedstawia się tak, jak gdyby od samego początku przedmiot znajdował się w majątku spółki, bez doniosłości zaś powinna być okoliczność, że wniesiony kapitał utracono wskutek poniesionych strat, bo do tego mogło dojść także w razie, gdyby kapitał od początku wniesiono; wierzyciele nie mogą więc w przypadku, gdy po zarejestrowaniu wkład uiszczono, ale później go utracono, domagać się zapłaty bezpośrednio od członków zarządu, choćby nawet udowodnili, że spółka poniosła stratę tylko z powodu tego, iż kapitału nie wniesiono przed zarejestrowaniem, ale spółka może żądać wynagrodzenia szkody od członków zarządu (art. 291).

8) Ze względu na przepisy art. 290 i 291 może się przeciwko członkom zarządu toczyć równocześnie proces spółki o odszkodowanie z powodu niewniesionego wkładu i proces wierzyciela o zapłatę, a każdy z tych procesów opiera się na innym tytule prawnym; jeden proces nie jest też dla drugiego prejudycjalnym i dlatego zawieszenie postępowania po myśli art. 197 § 1 L. 1 k. p. c. nie jest dopuszczalne, bo procesy te są całkiem od siebie niezawisłe, a tylko zaspokojenie jednego z dochodzonych roszczeń może mieć wpływ na obowiązek zaspokojenia drugiego roszczenia, jeżeli bowiem nastąpiła zapłata spółce, członek zarządu jest wolny od odpowiedzialności wobec wierzyciela, gdyż wtedy wkład został później wniesiony, jeżeli zaś zapłaty dokonano do rąk wierzyciela, zmniejsza się odpowiedzialność spółki; członek zarządu może więc zapłatę zarzucić w procesie, przeciwko niemu wytoczonym, i może też po ukończeniu procesu z powołaniem się na przepis art. 566 k. p. c. wystąpić przeciw egzekucji, jaką przeciwko niemu się prowadzi.

9) Art. 290 odpowiada art. 470, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 291.[1])

Kto, biorąc udział w tworzeniu spółki[2]), przez niedo-

pełnienie przepisów prawa[3]) rozmyślnie lub przez niedbalstwo wyrządzi spółce szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.[4])[5])[6])

[1]) W art. 291 jest unormowana odpowiedzialność wobec spółki, a nie wobec poszczególnych spólników lub wierzycieli spółki, inne osoby, niż spółka, mają jednak prawo do wynagrodzenia szkody na podstawie ogólnych zasad prawa (art. 299), a zwłaszcza, gdy nie dojdzie do utworzenia spółki, w szczególności, gdy jej nie zarejestrowano (art. 172 i 18), w którym to przypadku zresztą wchodzi w zastosowanie także art. 171 § 2.

[2]) Przy tworzeniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością biorą udział spólnicy, pośrednicy, adwokaci, notarjusze, członkowie zarządu i sąd rejestrowy, nie istnieją bowiem, jak przy spółce akcyjnej, założyciele (art. 308 zdanie 2) i subskrybenci (art. 318) i nie współdziałają banki (art. 319), biegli rewidenci (art. 313) i członkowie komisji dla zbadania sprawozdania założycieli (art. 328); nie podobna jednak przyjąć, aby art. 291 odnosił się do innych osób, poza temi, które bezpośrednio działały przy tworzeniu spółki, nie można więc stosować go do adwokatów, notarjuszów i pośredników, lecz tylko do spólników i członków zarządu.

[3]) Niedopełnienie przepisów prawa zajdzie, gdy nie sporządzono należycie dokumentów, w szczególności umowy spółki, i wskutek tego sąd rejestrowy wezwał do usunięcia braków (art. 173), a to spowodowało koszty; niedopełnienie zachodzi nietylko wtedy, gdy przyznano wynagrodzenie za usługi i wypłacono je wbrew przepisowi art. 169 § 2, ale także wówczas, gdy je przyznano w kwocie nadmiernej, gdy nabyto pewne przedmioty za kwotę wygórowaną i t. p.

[4]) Przepis art. 291 należy stosować także przy zmianie umowy spółki (art. 254), przy podwyższeniu (art. 255) lub obniżeniu kapitału zakładowego (art. 259) i przy połączeniu spółek (art. 283 i nast.).

[5]) Osobno jest unormowana odpowiedzialność spólnika i członków zarządu w art. 176 § 1 odnośnie wkładów niepieniężnych, przyjętych po cenie nadmiernie wygórowanej.

[6]) Art. 291 odpowiada art. 471 § 1, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 292.

§ 1. Członek władz spółki oraz likwidator odpowiada wobec spółki za szkodę, wyrządzoną przez działalność sprzeczną z prawem lub postanowieniami umowy spółki.[3])[4])[5])

§ 2. Członek władz spółki oraz likwidator powinien przy

wykonywaniu swoich obowiązków[6])[7]) dokładać staranności sumiennego kupca i odpowiada wobec spółki za szkodę, spowodowaną brakiem takiej staranności.[8])[9])

[1]) W art. 292 §§ 1 i 2 mowa jest o członkach władz spółki, a więc tak o członkach zarządu, jak i rady nadzorczej oraz komisji rewizyjnej, nie dotyczy zaś art. 292 zgromadzenia spólników i działalności na niem lub przy powzięciu przez spólników uchwały w drodze piśmiennej, ale odnieść go należy także do pełnomocnika, którego uchwałą spólników powołano do zastępstwa spółki w umowach z członkami zarządu lub w sprawach z nimi (art. 203) albo którego ustanowiono dla działania za spółkę w procesie o unieważnienie uchwały spólników (art. 242 zdanie 2).

[2]) Art. 292 dotyczy odpowiedzialności członków władz spółki i likwidatorów wobec spółki, a nie wobec spólników, którym jednak przeciwko członkom władz spółki i likwidatorom przysługuje roszczenie odszkodowawcze na podstawie ogólnych zasad prawnych (art. 299).

[3]) Odpowiedzialność po myśli art. 292 § 1 zachodzi tak wtedy, gdy zaniedbano spełnienia wyraźnego nakazu, jak i wtedy, gdy działano wbrew przepisowi prawa lub umowy spółki.

[4]) Niektóre obowiązki zarządu i likwidatorów są szczegółowo unormowane, jak obowiązek zarządu zgłoszenia zawiązania spółki i wszelkich zmian do rejestru handlowego (art. 165, 168, 254 § 3, 258 § 1, 261 § 1), złożenie Ministerstwu Przemysłu i Handlu odpisu umowy spółki i wskazanie sądu, w którym nastąpiła rejestracja (art. 170), prowadzenie księgi udziałów (art. 188), prowadzenie należytej księgowości (art. 244), złożenie sądowi rejestrowemu i Ministerstwu Przemysłu i Handlu bilansu, rachunku zysków i strat, sprawozdania i odpisu uchwały zgromadzenia spólników, a w pewnych przypadkach ich ogłoszenie (art. 252), ogłoszenie obniżenia kapitału zakładowego (art. 260 § 1) i połączenia spółek (art. 258 § 1), zwołanie zgromadzenia spólników, gdy zajdą okoliczności, wymienione w art. 253, zaś według art. 267 § 1 likwidatorzy mają zgłosić otwarcie likwidacji do rejestru, według art. 268 mają o tem umieścić ogłoszenie, według art. 270 §§ 1 i 2 mają sporządzić bilans otwarcia likwidacji i bilans coroczny, według art. 277 złożyć sprawozdanie likwidacyjne, a według art. 279 o rozwiązaniu spółki zawiadomić Ministerstwo Przemysłu i Handlu; w wymienionych przypadkach zaniedbanie lub spóźnienie uzasadnia roszczenie odszkodowawcze, bo wtedy zachodzi niewątpliwie naruszenie prawa.

[5]) Art. 292 § 2 dotyczy spełniania obowiązków, jakie ustawa nakłada na członków władz spółki, co do tych zaś stanowi art. 201 § 2, że członkowie zarządu mają obowiązek prowadzenia spraw spółki, przyjąć jednak należy, że mają też obowiązek

reprezentowania, chociaż w art. 198 §§ 2 i 3 mowa jest o prawie reprezentowania, rada nadzorcza ma zaś obowiązek spełnienia czynności, wymienionych w art. 212 § 2, co do komisji rewizyjnej zaś, to w art. 214 § 1 mowa jest o jej kompetencji, jednak niewątpliwie chodzi także o obowiązek; członkowie władz odpowiadają za wykonanie uchwał spólników, względnie za dopilnowanie, aby je wykonano, jeżeli jednak uważa się je za szkodliwe, powinni wytoczyć powództwo po myśli art. 240, członkowie władz odpowiadają za nieprawdziwe sprawozdanie, fałszywy bilans i nieprawdziwy rachunek zysków i strat i t. p.; obowiązek zachodzi w szczególności tam, gdzie ustawa zawiera zakaz, jak co do zwrotu dopłat i innych wypłat (art. 179 § 2 192 § 1), co do wypłacania spólnikom odsetek (art. 190), co do podziału majątku między spólników (art. 275 § 1), co do zaniechania konkurencji przez członka zarządu (art. 204 § 1) i t. d.

6) Członkowie zarządu odpowiadają za należyte sprawowanie zarządu lub kontroli, za ściąganie należności od spólników (art. 186) lub od osób trzecich, za zwoływanie zgromadzeń spólników (art. 223, 227 § 1), za co odpowiadają także członkowie władz nadzorczych w wypadkach art. 226 § 2, chociaż według tego przepisu ustawy mają oni tylko prawo zwołać zgromadzenie spólników, jeżeli zarząd go nie zwołuje, a brak wzmianki o ich obowiązku.

7) Osobno jest unormowana odpowiedzialność członków władz spółki za bezprawne wypłaty (art. 192 § 1) i za prowadzenie oddzielnego zarządu majątków spółek połączonych (art. 287 § 2).

8) Członek władzy spółki odpowiada, chociaż nie brał udziału w czynności lub głosował przeciw dokonaniu pewnej czynności, gdyż jego rzeczą jest zapobiec działalności niekorzystnej dla spółki; nie odpowiada jednak członek władzy, jeżeli nie można mu przypisać winy, co jest możliwe wtedy, gdy czynności są podzielone, a członek nie mógł się przekonać o niekorzystnem działaniu innego członka władz, a tem samem nie mógł odwrócić szkody od spółki.

9) Art. 292 odpowiada art. 475, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 293.

Jeżeli szkodę, o której mowa w artykułach poprzedzających, wyrządziło kilka osób wspólnie, odpowiadają za szkodę solidarnie.[1])[2])[3])

1) Art. 293 odnosi się do art. 291 i 292, nie zaś do art. 290, bo w nim jest mowa o solidarnej odpowiedzialności; ze względu jednak na to, że mowa o odpowiedzialności łącznie ze

spółką, należy go stosować, o ile chodzi o wspólną odpowiedzialność członków zarządu.

2) O solidarnej odpowiedzialności kilku osób za szkodę mowa jest także w art. 176 § 1, 192 § 1, 287 § 2.

3) Art. 293 odpowiada art. 474, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 294.

§ 1. Jeżeli spółka[1]) nie wytoczy powództwa o odszkodowanie w ciągu roku od ujawnienia czynu, wyrządzającego szkodę[2]), wówczas każdy spólnik[3])[4]) może wnieść pozew o wypłatę odszkodowania spółce.[5])[6])[7])[8])

§ 2. Na żądanie pozwanego sąd może nakazać złożenie kaucji na zabezpieczenie grożącej pozwanemu szkody.[9]) Wysokość i rodzaj kaucji oznaczy sąd według swego uznania.[10]) W razie niezłożenia kaucji w wyznaczonym przez sąd terminie pozew będzie odrzucony.[11])

§ 3. Na kaucji służy pozwanemu pierwszeństwo przed wszystkimi wierzycielami powoda.[12])[13])[14])

§ 4. Jeżeli powództwo okaże się nieuzasadnione[15]), a powód, wnosząc je, działał w złym zamiarze lub dopuścił się rażącego niedbalstwa[16]), obowiązany będzie naprawić szkodę, wyrządzoną pozwanemu.[17])[18])[19])

1) Roszczenie odszkodowawcze nie przysługuje poszczególnym spólnikom lecz spółce, a w jej imieniu może wytoczyć powództwo tylko zarząd (art. 198 § 1), a w stadjum likwidacji likwidatorzy (art. 269), zaś radzie nadzorczej lub komisji rewizyjnej nie przysługuje to uprawnienie, gdy jednak chodzi o naprawienie szkody, wyrządzonej przy zawiązaniu spółki lub sprawowaniu zarządu albo nadzoru (art. 221 L. 2), zarząd może wytoczyć powództwo tylko na podstawie uchwały spólników i jest obowiązany wykonać polecenie, udzielone mu przez spólników, oraz winien już w pozwie wykazać, że zapadła uchwała spólników co do wytoczenia powództwa o wynagrodzenie szkody, rozumie się, o ile się przyjmie, że przepis art. 221 zawiera ograniczenie zarządu, skuteczne także w stosunku zewnętrznym; spór przeciwko członkom zarządu może prowadzić rada nadzorcza oprócz tego uchwałą spólników można wybrać pełnomocnika do prowadzenia tegoż (art. 203).

2) Ujawnienie czynu, wyrządzającego szkodę, zachodzi, gdy doszedł on do wiadomości spółki, tj. do wiadomości zgromadzenia spólników, jeżeli to jest powołane do uchwalenia wytoczenia powództwa o odszkodowanie; jeżeli zaś taka uchwała

nie jest potrzebna, rozstrzyga wiadomość zarządu. Jeżeli powództwo należy wytoczyć przeciwko wszystkim członkom zarządu, lub przeciwko części tegoż, i wskutek tego zarząd nie może działać, rozstrzyga czas, kiedy o szkodzie dowiedzieli się inni członkowie zarządu, niż ci, przeciwko którym należy wystąpić, a wystąpienie z powództwem przez nich jest możliwe, co zajdzie nietylko wtedy, gdy powołano zarząd w innym składzie, lecz także wtedy, gdy skład pozostał niezmieniony, ale tym, którzy nie odpowiadają za szkodę, służy prawo reprezentowania spółki.

3) Proces, wytoczony przez spólnika, prowadzi się na korzyść spółki i dlatego nie może ona przystąpić do niego w charakterze interwenjenta, bo interwenjentem nie może być ten, kto jest właściwą stroną; ze stanowiska, że interwencja jest dopuszczalna, należy ją uznać za interwencję samoistną po myśli art. 78 k. p. c.

4) Spólnik działa w imieniu własnem, lecz na rzecz spółki, spólnika należy więc uważać za powoda i on odpowiada za koszty procesu, a także jemu należy je przyznać, odszkodowanie zaś przyznać należy spółce; jakkolwiek spólnik jest powodem, a nie zastępcą spółki, to jednak działa on na jej rzecz i dlatego w razie, gdyby nie minął jeszcze rok od ujawnienia czynu, należy pozew odrzucić jako wniesiony przez osobę, której zbywa na uprawnieniu do działania (art. 236 k. p. c.), a nie ma się oddalić powództwa, bo nie chodzi o kwestję merytoryczną.

5) Wytoczenie powództwa przez spólnika jest możliwe tak wtedy, gdy spólnicy uchwalą je wytoczyć, jak i wtedy, gdy postanowili tego nie czynić, należy więc także w tym ostatnim przypadku wyczekiwać rok od ujawnienia czynu; pozew może wnieść każdy spólnik a zatem nawet ten, który przy głosowaniu oświadczył się przeciwko wytoczeniu powództwa.

6) W razie, gdyby spółka wytoczyła wprawdzie spór w przeciągu roku, ale go dalej nie popierała, a minął rok od czasu ujawnienia się czynu, może spólnik podjąć spór, a wtedy działa on na rzecz spółki.

7) Jeżeli spólnik wytoczył proces o odszkodowanie, a pozew już doręczono, nie może ani spółka, ani też inny spólnik wytoczyć ponownego powództwa o odszkodowanie, bo zawisł już spór o odszkodowanie na rzecz spółki (art. 210 L. 1 k. p. c.); spółka nie może też postanowić zaniechania sporu, gdyż prawo prowadzenia procesu przeszło na spólnika, a tego nie można go pozbawiać.

8) Wyrok, zapadły w procesie spólnika o odszkodowanie, należne spółce, osiąga prawomocność w stosunku do spółki i dlatego nie może ona w razie oddalenia wytoczyć nowego procesu i nie może też domagać się zapłaty dalszej jeszcze kwoty oprócz przyznanej.

9) Żądanie pozwu powinno opiewać na zapłacenie odszkodowania spółce i z tego powodu egzekucję prowadzić może spółka, ale może ją też prowadzić spólnik, lecz kwota, uzyskana z egzekucji, ma być wypłacona nie jemu, lecz spółce; egzekucji, wszczętej na wniosek spólnika, nie prowadzi się w celu wymuszenia świadczenia, tj. zapłaty spółce (art. 818 k. p. c.), lecz tak, jak egzekucję dla zaspokojenia wierzytelności pieniężnej.

10) Ustawa nie powiada, kiedy należy zgłosić wniosek o nakazanie złożenia kaucji, ale należy stosować przepis art. 128 § 1 k. p. c., który stanowi, że żądanie zabezpieczenia kosztów procesu pozwany może zgłosić tylko przy pierwszej czynności procesowej, w obydwu przypadkach bowiem chodzi o zabezpieczenie roszczenia, które może powstać z powodu prowadzenia nieuzasadnionego procesu.

11) Sąd oznacza także termin, w którym kaucja ma być złożona (art. 294 § 2 zdanie 3); termin ten jest sądowy i dlatego może być odroczony (art. 182 k. p. c.).

12) W razie niezłożenia kaucji w terminie, przez sąd oznaczonym, następuje odrzucenie pozwu tak samo, jak w razie niezłożenia kaucji na zabezpieczenie kosztów procesu (art. 131 § 3 k. p. c.).

13) Przepis art. 294 § 3 jest zgodny z przepisem art. 135 k. p. c. i nadaje pozwanemu pierwszeństwo dla roszczeń odszkodowawczych z powodu prowadzenia nieuzasadnionego procesu (art. 294 § 4), a przyjąć należy, że pierwszeństwo to służy także kosztom procesu, jakie pozwanemu będą przysądzone.

14) Brak przepisu co do tego, kiedy kaucja staje się wolną, jednak stosować należy przepis art. 134 §§ 2 i 3 i 850 § 3 k. p. c., należy więc wydać kaucję powodowi, gdy orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu, dalej, gdy pozwany w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia nie wytoczy przeciwko powodowi powództwa o odszkodowanie.

15) Odszkodowanie należy się pozwanemu tylko w razie oddalenia powództwa, a nie w razie odrzucenia pozwu ze względów formalnych.

16) Przewinienie nie uzasadnia roszczenia odszkodowawczego przeciwko powodowi.

17) Pozwany może się domagać wynagrodzenia szkody tylko w drodze procesowej.

18) Dla powództwa o wypłatę spółce odszkodowania jest rzeczowo właściwym sąd okręgowy po myśli art. 13 § 1 L. 5 k. p. c., a miejscowo właściwym jest wyłącznie sąd siedziby spółki, bo chodzi o spór ze stosunku spółki (art. 42 k. p. c.), wyraźnie zaś stanowi to art. 297, o ile spór wytacza się przeciwko członkom władz spółki lub likwidatorom; przyjąć też należy, że spór o wynagrodzenie szkody po myśli art. 294 § 4 należy do właściwości sądu okręgowego bez względu na wartość przed-

niotu sporu i do wyłącznej właściwości sądu siedziby spółki, gdyż i taki spór wyłania się ze stosunku spółki.

19) Art. 294 odpowiada art. 475, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 295.

W przypadku, gdy powództwo o odszkodowanie wytacza spólnik na zasadzie artykułu poprzedzającego[1]), oraz w przypadku upadłości spółki[2]) osoby, zobowiązane do naprawienia szkody[3]), nie mogą powoływać się na uchwałę spólników, udzielającą im pokwitowania[4]), ani też na dokonane przez spółkę zrzeczenie się roszczeń o odszkodowanie.[5])[6])

1) Z art. 295 wynika, że można się powołać na uchwałę spólników, udzielającą pokwitowania, albo na zrzeczenie się roszczenia o odszkodowanie, jeżeli z powództwem występuje spółka; zasadę art. 295 należy jednak stosować, jeżeli spółka wytoczyła powództwo, ale zaniechała dalszego prowadzenia, a spólnik podjął postępowanie, bo wtedy procesu nie prowadzi już spółka, zaczem zwolnienie od odpowiedzialności jest pozbawione doniosłości.

2) W razie upadłości spółki powództwa nie może wytoczyć spólnik, lecz tylko syndyk upadłości, bo on jest wyłącznie uprawniony do działania imieniem upadłego, a więc także upadłej spółki; jakkolwiek więc w czasie trwania spółki, a nawet w toku likwidacji, spólnikowi przyznać należy uprawnienie do wytoczenia powództwa, to jednak nie podobna mu przyznać tego uprawnienia w czasie upadłości i dlatego też przyjąć należy, że w spór, wytoczony przez spólnika przed ogłoszeniem upadłości, wstąpić może syndyk i że w razie, gdy tego nie czyni, proces się umarza.

3) Art. 295 odnosi się tylko do roszczeń odszkodowawczych, a przepis odpowiadający mu mieści się w art. 176 § 2 i 192 § 3, które jednak nie dotyczą roszczeń odszkodowawczych.

4) Art. 223 § 2 L. 3.

5) Bez doniosłości prawnej jest zrzeczenie się roszczeń o odszkodowanie bez względu na to, czy pochodzi od zarządu, czyteż nastąpiło na podstawie uchwały spólników.

6) Art. 295 odpowiada art. 476, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 296.

§ 1. Wierzytelności z tytułu naprawienia szkody[1]) przedawniają się z upływem lat pięciu.[2])

§ 2. Termin ten liczy się od dnia, w którym spółka dowiedziała się o szkodzie i o osobie, zobowiązanej do odszkodowania.[3])[4])

§ 3. W każdym razie[5]) wierzytelność przedawnia się z upływem lat dwudziestu od dnia spełnienia czynu, wyrządzającego szkodę.[6])

§ 4. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, wierzytelność ulega dwudziestoletniemu przedawnienu, licząc od dnia popełnienia przestępstwa.[7])[8])[9])

[1]) Przepis art. 296 odnosi się tylko do roszczeń odszkodowawczych, o których mowa w art. 291 i 292, a nie do roszczenia, o którem mowa w art. 290.

[2]) Art. 296 § 1 odpowiada art. 283 § 1 k. z.

[3]) Spółka dowiaduje się o szkodzie i o osobie, która ją wyrządziła, gdy na zgromadzeniu spólników staje się to wiadomem, a kiedy ma być powzięta uchwała w głosowaniu piśmiennem, gdy ostatni spólnik, który oddaje głos, o tem się dowiaduje; przyjąć to należy ze względu na to, że postanowienie co do roszczeń o naprawienie szkody, wyrządzonej przy zawiązaniu spółki lub sprawowaniu zarządu lub nadzoru, mają powziąć spólnicy (art. 222 L. 2), o uchwale zaś można mówić dopiero wtedy, gdy wszyscy spólnicy głosy oddali.

[4]) Art. 296 § 2 odpowiada co do treści art. 283 § 2 k. z.

[5]) W przeciągu lat dwudziestu od dnia spełnienia czynu przedawnia się wierzytelność odszkodowawcza bez względu na to, czy spółka dowiedziała się o szkodzie i o osobie, zobowiązanej do odszkodowania, dalej w tym czasie przedawnia się wierzytelność, jeżeli dopiero po upływie lat piętnastu od spełnienia czynu spółka dowiedziała się o szkodzie albo o osobie sprawcy.

[6]) Treść art. 296 § 3 jest zgodna z treścią art. 283 § 3 k. z.

[7]) W przypadku, gdy szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, wierzytelność ulega przedawnieniu dwudziestoletniemu od dnia popełnienia przestępstwa, choćby nie minął okres pięcioletni od czasu, kiedy spółka dowiedziała się o szkodzie i o osobie sprawcy.

[8]) Treść art. 296 § 4 jest zgodna z treścią art. 283 § 4. k. z.

[9]) Art. 296 odpowiada art. 477, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 297.

Powództwo o odszkodowanie przeciwko członkom władz spółki oraz likwidatorom wytoczyć należy wyłącznie według miejsca siedziby spółki.[1])[2])[3])[4])

[1]) Wyłączna miejscowa właściwość sądu, w obrębie którego znajduje się siedziba spółki, o ile powództwo wytacza spólnik, wypływa już z art. 42 k. p. c., który stanowi, że „powództwo ze stosunku spółki" „wytoczyć należy wyłącznie według miejsca siedziby spółki", chodzi bowiem niewątpliwie o spór ze stosunku spółki, jeżeli podstawą żądania powództwa o odszkodowanie przeciwko członkom władz spółki lub przeciwko likwidatorom jest zaniedbanie przez nich obowiązków; wprawdzie w sporze przeciwko członkom władz spółki lub likwidatorom nie chodzi o stosunek spólników do siebie, i to nawet wtedy, gdy członkiem władzy lub likwidatorem jest spólnik, gdyż wówczas nie działa on w charakterze spólnika, ale mimo to spór uważać należy za wypływający ze stosunku spółkowego, gdyż roszczenie opiera się na nienależytem działaniu przez organ spółki, podstawą jest więc stosunek spółkowy.

[2]) Rzeczową właściwość sądu normuje art. 13 § 2 L. 5 k. p. c., który stanowi, że bez względu na wartość przedmiotu sporu właściwym jest sąd okręgowy dla spraw z zarządcami i innemi organami lub likwidatorami spółki handlowej, zachodzi więc wyłączna właściwość sądu okręgowego dla wszelkich przeciwko nim wytoczonych sporów czy to przez spółkę, czy też przez spólników; tam, gdzie istnieje wydział handlowy, spory te należą do wydziału handlowego (art. 14 § 1 k. p. c.).

[3]) Wyłączna właściwość sądu siedziby spółki odnosi się nietylko do sporów, o których mowa w art. 290 i nast., lecz także do sporów, wymienionych w art. 176 § 1, 192 §§ 1 i 2 i 298 § 1, i w tych przypadkach bowiem chodzi o stosunek spółkowy, zaczem już na podstawie art. 42 k. p. c. zachodzi wyłączna miejscowa właściwość sądu siedziby spółki; doniosłym jest przepis art. 297 dla sporu wierzyciela przeciwko członkom zarządu, wytoczonego po myśli art. 290, bo w tym przypadku nie wchodzi w zastosowanie art. 42 k. p. c., gdyż odnośnie wierzyciela nie ma mowy o sporze „ze stosunku spółki", lecz o roszczeniu wierzyciela, za które obok spółki odpowiadają także członkowie zarządu, zaczem też w tym wypadku nie można stosować przepisu art. 13 § 2 L. 5 k. p. c. co do rzeczowej właściwości sądu okręgowego.

[4]) Art. 297 odpowiada art. 480, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 298.

§ 1. Jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna[1])[2]), członkowie zarządu[3]) odpowiadają osobiście i solidarnie za jej zobowiązania.[4])

§ 2. Członek zarządu może się uwolnić od powyższej odpowiedzialności[5]), jeżeli wykaże, że we właściwym czasie[6])

zgłoszono upadłość lub wszczęto postępowanie, zapobiegające upadłości (postępowanie układowe)[7]), albo że niezgłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości nastąpiło nie z jego winy[8]) albo wreszcie, że pomimo niezgłoszenia upadłości oraz niewszczęcia postępowania zapobiegającego upadłości wierzyciel nie poniósł szkody.[9])[10])[11])[12])[13])

§ 3. Przepisy artykułu niniejszego nie naruszają przepisów, ustanawiających dalej idącą odpowiedzialność członków zarządu.[14])[15])[16])

[1]) Przepis art. 298 ma na celu ochronę wierzycieli szczególnie w przypadku, gdy spółka faktycznie nie prowadzi więcej przedsiębiorstwa, ale nie została wykreślona z rejestru; w przypadkach takich często spólnicy, którzy są zarządcami, ukrywają majątek spółki albo rozdzielają go między sobą bez przeprowadzenia likwidacji, przez co wierzyciele nie mają możności osiągnięcia zaspokojenia.

[2]) Członkowie zarządu odpowiadają za zobowiązania spółki dopiero wtedy, gdy egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczną, odpowiedzialność nie zachodzi więc już wtedy, gdy bezskuteczną była egzekucja z pewnego tylko majątku, w szczególności z majątku ruchomego, jak w przypadku art. 117 § 2, lecz koniecznem jest, aby egzekucja z całego majątku spółki była bezskuteczną, a więc wierzytelność okazała się jako nieściągalna od spółki; uprzednie prowadzenie egzekucji przeciwko spółce nie jest jednak konieczne, jeżeli ona już nie istnieje, a wierzyciel mimo należytego zgłoszenia swojej należności (art. 268) nie otrzymał zaspokojenia.

[3]) Jeżeli egzekucja z majątku spółki doprowadziła do częściowego zaspokojenia należności wierzyciela, członkowie zarządu odpowiadają tylko za niepokrytą część wierzytelności.

[4]) Nie każdy członek zarządu odpowiada za zobowiązanie spółki, lecz tylko ten, który zaniechał zgłoszenia upadłości, lub wszczęcia postępowania układowego we właściwym czasie (art. 298 § 2) po powstaniu należności wierzyciela, wobec czego w razie późniejszej zmiany zarządu członkowie nowego zarządu nie odpowiadają.

[5]) Odpowiedzialność członków zarządu w myśl art. 298 § 1 wypływa z ustawy, roszczenie nie jest więc odszkodowawczem, chociaż w art. 298 § 2 mowa jest o tem, że członek zarządu wolny jest od odpowiedzialności w razie wykazania, że wierzyciel mimo niezgłoszenia upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego nie poniósł szkody, wierzyciel nie ma więc wykazywać szkody i roszczenie nie przedstawia się tak, jak roszczenie odszkodowawcze (art. 283 k. z.).

6) Przepis art. 298 § 2 ma uzasadnienie w tem, że gdy zgłoszono wniosek o otwarcie upadłości lub o wszczęcie postępowania układowego żaden wierzyciel nie może z majątku spółki osiągnąć w drodze egzekucji zaspokojenia swojej należności, (art. 27 L. 2 pr. upadł. i art. 30 § 2 postępowania układowego), lecz wszyscy wierzyciele muszą być w zasadzie równomiernie zaspokojeni, jeżeli więc członkowie zarządu w czasie należytym zgłosili wniosek o otwarcie upadłości lub o wszczęcie postępowania układowego, to uczynili ze swojej strony wszystko, by nie dopuścić do zaspokojenia niektórych wierzycieli ze szkodą dla innych.

7) Członek zarządu jest wolny od odpowiedzialności, gdy nietylko wykaże, że zgłoszono upadłość lub wszczęto postępowanie układowe, lecz oprócz tego, że nastąpiło to w czasie właściwym, a więc w czasie, który poszczególnym wierzycielom uniemożliwił prowadzenie egzekucji i osiągnięcie zaspokojenia, czasem właściwym jest zaś sporządzenie bilansu, wykazującego, że stan majątkowy spółki według obowiązujących przepisów nakłada obowiązek zgłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania układowego; ale i przed tym czasem może się okazać konieczność wystąpienia do sądu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego, a mianowicie wtedy, gdy wyjdą na jaw okoliczności, taki wniosek uzasadniające, w szczególności, gdy się okazuje, że spółka zaprzestaje płacenia swoich długów, a nietylko przejściowo to wstrzymała (art. 1 i 2 pr. upadł.).

8) Zwolnienie członka zarządu od odpowiedzialności zachodzi nietylko wówczas, gdy on sam zgłosił do sądu wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego, lecz także wtedy, gdy zgłosił go inny członek zarządu, a postępowanie wszczęto, bo i wtedy inni wierzyciele nie mogli już prowadzić egzekucji z majątku spółki oraz uzyskać zaspokojenia swojej należności.

9) Wolnym od odpowiedzialności jest członek zarządu, który wykaże, że nie ponosi winy w tem, że nie zgłoszono upadłości lub też nie wszczęto postępowania układowego, brak zaś winy zajdzie, gdy członek, przeciwko któremu wytoczono powództwo, w czasie właściwym nie mógł brać udziału w czynnościach zarządu, albo gdy czynności tegoż są podzielone, a pozwany zajęty był w dziale, który z księgowością nie miał nic wspólnego, zaczem też nie miał możności stwierdzenia podstawy upadłości lub wszczęcia postępowania układowego, a także wobec zachodzących stosunków faktycznych nie było mu możliwe przekonać się o niej w inny sposób.

10) Zwolnienie od odpowiedzialności członka zarządu następuje nietylko wtedy, gdy wykaże, że pomimo niezgłoszenia upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie ponosi szkody, lecz także wtedy, gdy wykaże, że nie ma

mowy o szkodzie wskutek spóźnienia zgłoszenia i wniosku; szkody zaś nie ponosi wierzyciel, gdy wykazanem będzie, że w postępowaniu upadłościowem lub zapobiegawczem nie otrzymałby zaspokojenia swojej należności lub też nie otrzymałby go nawet wtedy, gdyby je wcześniej wdrożono.

11) Wierzycielowi należy przysądzić tylko część jego należności, jeżeli członek zarządu wykaże, że w postępowaniu upadłościowem lub zapobiegawczem wierzyciel otrzymałby tylko pewną część swojej należności, bo wtedy co do nadwyżki nie zachodzi szkoda wierzyciela.

12) Z brzmienia art. 298 § 2 nie można wnosić, że wymogiem odpowiedzialności członków zarządu jest zaniedbanie zgłoszenia we właściwym czasie upadłości lub wszczęcia postępowania układowego, wierzyciel, domagając się zapłaty, nie potrzebuje więc tej okoliczności wykazywać, lecz dla uzasadnienia wystarczy wykazanie bezskuteczności egzekucji; rzeczą członka zarządu jest wykazać, że zachodzi jedna z trzech ewentualności, o których mowa w ustawie.

13) W art. 298 § 1 mowa jest o bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce, jako o wymogu roszczenia przeciwko członkowi zarządu, a w art. 298 § 2 o zwolnieniu członka zarządu od odpowiedzialności w razie, gdy wykaże, że w czasie właściwym zgłoszono upadłość lub wniosek o wszczęcie postępowania układowego, z czego należałoby wnosić, że w czasie, gdy przeciwko spółce toczy się postępowanie upadłościowe lub układowe, nie można wytoczyć powództwa, lecz można to uczynić tylko wtedy, gdy takiego postępowania nie wdrożono albo wdrożone umorzono lub zakończono (art. 217 i nast. pr. upadł.), nie ulega bowiem wątpliwości, że w toku upadłości lub postępowania układowego prowadzenie egzekucji jest niedopuszczalne, a tylko wyjątkowo możliwe z majątku, który nie wchodzi w skład masy upadłościowej lub układowej, a nie jest wyłączony od egzekucji; prowadzenie egzekucji przeciwko spółce, której ogłoszono postępowanie upadłościowe, jest jednak możliwe po ukończeniu tegoż, bo upadłość nie zawsze prowadzi do rozwiązania spółki (art. 278 § 2), spółka może więc po ukończeniu upadłości nadal istnieć i egzekucja przeciwko niej jest możliwa dla zaspokojenia wierzytelności, nie pokrytej w postępowaniu upadłościowem.

14) W sprawach z art. 298 zachodzi wyłączna miejscowa właściwość sądu siedziby spółki, jakkolwiek art. 297, który to stanowi, jest umieszczony przed art. 298, bo zasada w nim wyrażona jest ogólna i brak racji, dla którejby miejscową właściwość sądu miejsca siedziby spółki wykluczyć w sprawach, o których mowa w art. 298 § 1; rozumie się, że właściwość ta nie zachodzi, gdy w chwili wytoczenia powództwa spółka już nie istnieje, bo wtedy brak podstawy właściwości, a to samo na-

leży przyjąć także w innych przypadkach, w których wchodzi w zastosowanie art. 297.

15) Art. 134 i nast. k. z. art. 299.

16) Według art. 5 § 3 pr. upadł. „kto nie wykona obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, odpowiada za szkodę, wyrządzoną przez to wierzycielowi" „zaś kilka osób odpowiada solidarnie", a przepis ten wchodzi w zastosowanie obok przepisu art. 298, wierzyciel może więc albo żądać zapłaty swojej należności po myśli art. 298 § 1, albo wynagrodzenia szkody po myśli art. 5 § 3 pr. upadł.; w przypadku pierwszym wierzyciel ma wykazać tylko swoją należność i bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce, w przypadku drugim zaś jego rzeczą jest tylko wykazanie szkody, a nie bezskuteczności egzekucji, w przypadku pierwszym wierzyciel ma prawo do wierzytelności i odsetek od niej należnych, w przypadku drugim suma odszkodowawcza może być wyższą lub niższą od wierzytelności, a jest wyższą, gdy wierzyciel wskutek tego, że należności nie otrzymał, poniósł dalszą jeszcze szkodę. W przypadku pierwszym ciężar dowodowy spoczywa na pozwanym członku zarządu, w przypadku drugim na wierzycielu. Wobec tego, że odpowiedzialność po myśli art. 5 § 3 pr. upadł. może być dalej idącą, niż po myśli art. 298 § 1, należy go obok tegoż stosować, a nie można przyjąć, by jako przepis późniejszy uchylał jego moc obowiązującą bo stany faktyczne w obydwu przepisach uwzględnione, nie są jednakowe.

Art. 299.

Przepisy artykułów poprzedzających nie naruszają praw spólników oraz osób trzecich[1]) do dochodzenia szkody, bezpośrednio[2])[3]) im wyrządzonej.[4])

1) Osobą trzecią jest także wierzyciel, na rzecz jego zaś może powstać roszczenie do członków władz spółki, gdy ci bezpośrednio wyrządzili szkodę, jak np. przez przymus, wprowadzenie w błąd, lub groźbę.

2) Art. 299 dotyczy szkody spólników, jaką im bezpośrednio wyrządzono, a nie szkody, jaką wyrządzono przez to, że spółka ją poniosła, a więc szkody pośredniej; taka szkoda bezpośrednia zajdzie, jeżeli nie zgłoszono spółki do rejestru handlowego (art. 172), jeżeli członka nakłoniono w sposób podstępny do objęcia udziału i przystąpienia do spółki lub też do powyższenia udziału i t. p.

3) Bezpośrednia odpowiedzialność likwidatorów wobec wierzycieli spółki zachodzi w szczególności wtedy, gdy majątek wydaje się spólnikom przed upływem sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia o otwarciu likwidacji i wezwaniu wierzycieli (art. 275 § 1), lub gdy nawet po upływie tego terminu nastą-

piło wydanie majątku spólnikom ze szkodą znanych wierzycieli (art. 276 § 1).

4) Art. 299 odpowiada art. 479, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 300.

§ 1. Kto, biorąc udział w tworzeniu spółki[1]) albo będąc członkiem władz spółki lub likwidatorem[2]), działa na jej szkodę,[3])[4])

podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto osobę, wymienioną w § 1, nakłania do działania na szkodę spółki albo udziela jej pomocy do popełnienia tego przestępstwa.[5])[6])

1) W tworzeniu spółki bierze udział spólnik, pośrednik, adwokat, notarjusz, sąd rejestrowy, władza, która udziela zezwolenia i t. d., ale przyjąć należy, że przepis art. 300 odnosi się tylko do tych osób, które spółkę zawiązują, a więc do spólników.

2) Spólnicy, którzy nie są członkami zarządu lub likwidatorami, nie odpowiadają za szkodę, wyrządzoną spółce, choćby byli członkami organu nadzorczego, nie odpowiadają też za uchwały, powzięte na zgromadzeniu spólników lub w drodze piśmiennego głosowania, choćby one były szkodliwe dla spółki.

3) Nie zachodzi odpowiedzialność, jeżeli wyrządza się szkodę spólnikom, a nie spółce, nie ma więc mowy o szkodzie spółki, gdy do powstania spółki nie doszło z powodu, że jej na czas nie zgłoszono do zarejestrowania (art. 172).

4) Karalność zachodzi, gdy działano rozmyślnie; działać zaś można rozmyślnie także przez zaniechanie.

5) Przepis art. 300 § 2 wypływa już z art. 26 i 27 k. k.

6) Art. 300 odpowiada art. 482, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 301.

Kto, będąc członkiem zarządu spółki lub likwidatorem, nie zgłasza upadłości spółki[1]) mimo powstania warunków, uzasadniających według przepisów upadłość spółki[2])[3])[4]),

podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny albo obu karom łącznie.[5])

1) Według art. 5 § 1 pr. upadł. kupiec rejestrowy obowiązany jest nie później, niż w ciągu dwóch tygodni od dnia zaprzestania płacenia długów, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości, chyba, że wniósł podanie o otwarcie postępo-

wania układowego, a według art. 5 § 2 reprezentant spółki akcyjnej i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest obowiązany zgłosić wniosek o otwarcie upadłości w ciągu dwóch tygodni od dnia ujawnienia, że majątek spółki nie wystarcza na zaspokojenie długów, chyba że wniósł podanie o otwarcie postępowania układowego.

2) Nie uchyla odpowiedzialności zwołanie zgromadzenia spólników w myśl art. 253, jeżeli bowiem zajdą warunki, uzasadniające upadłość, należy ją zgłosić natychmiast i bez odniesienia się do zgromadzenia spólników.

3) O tem, czy zachodzą warunki ogłoszenia upadłości, likwidatorzy mogą się przekonać z bilansu, jaki mają sporządzić (art. 270 §§ 1 i 2).

4) Wolnym od odpowiedzialności jest członek zarządu, gdy wprawdzie nie zgłosił upadłości, ale zgłosił wniosek o otwarcie postępowania układowego, bo celem tego postępowania jest zapobieżenie upadłości; wynika to ponadto z art. 5 § 2 pr. upadł.

5) Art. 301 odpowiada art. 483, który dotyczy spółki akcyjnej.

Art. 302.

§ 1. Kto przy wykonywaniu obowiązków, wymienionych w dziale niniejszym[1]), ogłasza dane nieprawdziwe[2]) [3]) albo przedstawia je władzom spółki[4]), władzom państwowym[5])[6]) lub osobie, powołanej do rewizji[7])[8])[9])[10]),

podlega karze więzienia do 2 lat lub grzywny albo obu karom łącznie.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie[11]),

podlega karze aresztu do roku lub grzywny.[12])

1) Czyn, wymieniony w art. 302 może popełnić tylko członek zarządu spółki albo biegły rewident, nie zaś spólnik, bo ten nie ma obowiązków, o których w ustawie mowa.

2) Zarząd spółki, której kapitał przewyższa 250.000 zł., ma ogłosić zatwierdzony przez zgromadzenie spólników bilans oraz rachunek zysków i strat (art. 252 § 2), a zarząd każdej spółki powinien ogłosić o uchwalonem obniżeniu kapitału zakładowego (art. 260 § 1); do ogłoszenia o zamiarze złączenia majątków spółek (art. 286) i ogłoszenia przez likwidatorów otwarcia likwidacji (art. 268 § 1) nie odnosi się przepis art. 302 § 1, bo nie podobna w tych przypadkach dokonać zgłoszeń nieprawdziwych.

3) Nieprawdziwą jest okoliczność, gdy ją podano wbrew prawdziwemu stanowi rzeczy, ale także wtedy, gdy jej wcale nie przytoczono w bilansie lub rachunku zysków i strat, bo te

dokumenty powinny być sporządzone zgodnie z prawdziwym stanem rzeczy; nie jest zaś nieprawdziwa okoliczność, gdy ją umieszczono niewłaściwie, choćby nawet w zamiarze utrudnienia stwierdzenia lub nawet zapobieżenia wykryciu prawdziwego stanu bilansu.

4) Zarząd spółki przedstawia bilans oraz rachunek zysków i strat i przedstawia sprawozdanie organowi nadzorczemu, a więc radzie nadzorczej i komisji rewizyjnej (art. 246 § 1), rada nadzorcza i komisja rewizyjna składają zgromadzeniu spólników doroczne sprawozdanie piśmienne z wyników badania (art. 212 § 2 i 214 § 2), likwidatorzy składają zgromadzeniu spólników bilans do zatwierdzenia (art. 270 § 1 zdanie 2).

5) Zarząd ma obowiązek zgłoszenia sądowi rejestrowemu zawiązania spółki celem wpisania do rejestru handlowego (art. 165) i ma do zgłoszenia dołączyć dokumenty (art. 167 §§ 1 i 2), ma dalej zgłosić zmiany w umowie spółki (art. 168, 254 § 3, 258 § 1, 261 § 1) i dołączyć dokumenty (art. 258 § 2, 261 § 2), ma zgłosić połączenie spółek (art. 285 § 1) i przy każdej zmianie powinien przedłożyć pełną listę spólników (art. 188 § 3), złożyć bilans, rachunek zysków i strat, sprawozdanie oraz odpis uchwały zgromadzenia spólników (art. 252 § 1), zaś likwidatorzy mają zgłosić likwidację (art. 267 §§ 1 i 2), a po ukończonej likwidacji mają złożyć sądowi sprawozdanie likwidacyjne (art. 277 § 1); rewidenci, przez sąd wyznaczeni, mają obowiązek złożyć sprawozdanie swoje sądowi rejestrowemu (art. 218).

6) Zarząd ma obowiązek złożyć Ministerstwu Przemysłu i Handlu poświadczony przez siebie odpis umowy spółki oraz wskazać sąd, w którym spółka jest zarejestrowana (art. 170), dalej bilans, rachunek zysków i strat, sprawozdanie oraz odpis zatwierdzającej uchwały zgromadzenia spólników (art. 252 § 1), likwidatorzy lub syndyk upadłości mają obowiązek zawiadomić Ministerstwo Przemysłu i Handlu o rozwiązaniu spółki, przesyłając równocześnie odpis sprawozdania likwidacyjnego (art. 279).

7) Członkowie władz spółki mają obowiązek wyznaczonym przez sąd rewidentom udzielić wyjaśnień i zezwolić na przeglądanie ksiąg i dokumentów spółki (art. 217).

8) Nie podlega karze członek władz spółki, który spólnikowi przedstawia nieprawdziwe okoliczności, o ile w czynie nie mieszczą się znamiona z art. 264 k. k.

9) Czyn jest popełniony z chwilą, gdy ogłoszenie już umieszczono albo przedstawienie władzom już nastąpiło, a uważać go należy za popełniony, chociaż złożone sądowi lub władzy pismo następnie wycofano; przed tym czasem zachodzi usiłowanie tylko w przypadku, gdy ogłoszenie oddano już do druku, przy przedstawieniu zaś władzom niema usiłowania przed złożeniem wniosku, chyba że podanie nadano już na pocztę (art.

23 § 1 k. k.), przedtem zachodzi więc jedynie niekaralna czynność przygotowawcza.

10) Czyn, wymieniony w art. 302 § 1 zachodzi, gdy sprawca działał rozmyślnie.

11) Niema mowy o nieumyślnem działaniu, jeżeli członek władzy spółki nie umieścił ogłoszenia lub nie przedstawił danych, a więc nie podpisał aktu, przedłożonego sądowi lub innej władzy państwowej.

12) Art. 302 odpowiada art. 484, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 303.

Kto, będąc członkiem zarządu lub likwidatorem[1]), dopuszcza do nabycia przez spółkę własnych udziałów llub brania ich w zastaw[2])[3])[4]),

podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny.[5])

1) Karze podlega tylko członek zarządu albo likwidator, ale nie członek rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, chociażby dopuścił do nabycia przez spółkę własnych udziałów lub brania ich w zastaw.

2) Członek zarządu albo likwidator popełnia czyn z art. 303, gdy albo sam dla spółki nabywa udziały lub bierze je w zastaw, albo nie sprzeciwia się, aby tego dokonali inni członkowie zarządu lub likwidatorzy.

3) Czyn z art. 303 popełnia się także wtedy, gdy wbrew przepisowi art. 284 § 3 zdanie 2 dopuszcza się do nabycia przez spółkę większego udziału, niż go ustawa określa.

4) Karze nie podlega dopuszczenie do nabycia udziału, jeżeli to nabycie jest dozwolone (art. 194 § 1 i 284 § 3 zdanie 2), nie podlega też karze zaniechanie zbycia udziałów własnych albo ich umorzenia.

5) Art. 303 odpowiada art. 487, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 304.

Kto, będąc członkiem zarządu lub likwidatorem[1]), dopuszcza do wydawania przez spółkę dokumentów na okaziciela lub dokumentów na zlecenie na udziały lub prawa do zysków w spółce[2])[3]),

podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny albo obu karom łącznie.

1) Karze podlega tylko członek zarządu albo likwidator, ale nie członek rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej.

[2]) Członek zarządu lub likwidator podlega karze, chociaż sam nie podpisał dokumentu na okaziciela lub na zlecenie, jeżeli tylko nie przeszkodził wydaniu go przez innego członka zarządu albo innego likwidatora.

[3]) Art. 175.

Art. 305.

Sprawy o przestępstwa, wymienione w art. 300—304, należą do właściwości sądów okręgowych.[1])[2])

[1]) Sprawy karne, wymienione w art. 300 i nast., przekazane są sądowi okręgowemu ze względu na to, że konieczną jest dokładna znajomość nietylko prawa, lecz także stosunków, które odnoszą się do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Art. 305 odpowiada art. 489, który odnosi się do spółki akcyjnej.

Art. 306.

§ 1. Kto, będąc członkiem zarządu[1]), wbrew obowiązkowi dopuszcza do tego, że zarząd:

1) nie składa sądowi rejestrowemu bilansu, rachunku zysków i strat, sprawozdania[2]) lub listy spólników[3]);

2) nie ogłasza bilansu lub rachunku zysków i strat[4]);

3) nie przesyła Ministerstwu Przemysłu i Handlu dokumentów i sprawozdań[5]);

4) nie prowadzi księgi udziałów zgodnie z przepisami art. 188 § 1[6]);

5) nie zwołuje zgromadzenia spólników[7])[8])[9]);

6) odmawia wyjaśnień osobie, powołanej do rewizji, lub nie dopuszcza jej do pełnienia obowiązków[10]),

podlega grzywnie do 3.000 złotych.

§ 2. Kto, będąc członkiem zarządu, dopuszcza do tego, że spółka przez czas dłuższy niż trzy miesiące wbrew prawu lub umowie pozostaje bez władzy nadzorczej w należytym składzie[11]),

podlega grzywnie w tej samej wysokości.

§ 3. Przepisy paragrafów poprzedzających stosuje się odpowiednio do likwidatorów.

§ 4. Grzywnę nakłada sąd rejestrowy według zasad, wskazanych w art. 17.[12])[13])[14])[15])

[1]) Czyny z art. 306 może popełnić tylko członek zarządu lub likwidator (art. 306 § 3), czyn zaś popełnia każdy, kto za-

niechał spełnienia obowiązku. a w przypadku art. 306 § 1 L. 6 nietylko ten, kto bezpośrednio czynu się dopuścił, lecz także ten, kto tolerował popełnienie go przez kogo innego

2) Art. 188 § 1.

3) Nie podlega karze nieprzedłożenie sądowi rejestrowemu odpisu uchwał zgromadzenia spólników (art. 252 § 1).

4) Przepis art. 306 § 1 L. 1 nie odnosi się do inwentarza, który po myśli § 65 Rozp. rej. należy przedłożyć sądowi rejestrowemu, sąd rejestrowy może więc tylko stronę wezwać do dopełnienia obowiązku w oznaczonym jej terminie, a w razie, gdy strona tego nie dopełni, wymierzy grzywnę i powtórzy ją (§ 27 Rozp. rej.), jednak grzywna nie może przekraczać pięciuset złotych, nie wchodzi więc w zastosowanie wyższa grzywna 3.000 zł., o której mowa w art. 306 § 1.

5) Art. 252 § 2.

6) Art. 188 § 3.

7) Nie podlegają karze członkowie zarządu, jeżeli nie zwołają zgromadzenia spólników mimo, że żądają tego spólnicy, przedstawiający przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału zakładowego (art. 227 § 1), bo w tym przypadku żądający mogą się zwrócić do sądu rejestrowego i cel osiągnąć (art. 228 § 1).

8) Czyn z art. 306 § 1 L. 5 zachodzi tylko wtedy, gdy na zarządzie ciąży obowiązek zwołania zgromadzenia spólników, a więc w przypadkach, wymienionych w art. 223 § 1, i 253, nie zaś, gdy zarząd uznaje za zbędne zwołanie zgromadzenia, chociaż ze względu na stan sprawy powinien to uczynić.

9) Zarząd jest zobowiązany zwołać zgromadzenie spólników celem wyboru członków władz spółki (art. 195 § 3, 208 § 1, 210) lub postarać się o piśmienne głosowanie, jeżeli zaś według umowy spółki członków władz ustanawia się inaczej (art. 195 § 3, 208 § 2, 210), powinien postarać się o ich ustanowienie, w szczególności powinien zwrócić się do osób, które członka władzy mają wyznaczyć.

10) Art. 217.

11) Przepisy art. 306 §§ 1 i 2 nie odnoszą się do członków innych organów spółki, poza członkami zarządu lub likwidatorami, nie można ich więc stosować do członka rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, chociaż na nim według ustawy ciąży obowiązek, a on go nie spełnia, jak w przypadku art. 217, zaczem według zasady art. 306 § 1 L. 6 powinienby być karany, nie stosują się też przepisy art. 306 §§ 1 i 2 do syndyka upadłości, chociaż ma on obowiązek zawiadomienia Ministra Przemysłu i Handlu o rozwiązaniu spółki (art. 279), a zatem ma taki sam obowiązek, jak członkowie zarządu lub likwidatorzy (art. 305 § 1 L. 3).

12) W innych przypadkach poza wyraźnie wymienionemi w ustawie, sąd rejestrowy nie może nakładać grzywny.

13) Sąd rejestrowy może przed nałożeniem grzywny wy-

słuchać członka zarządu i może też prowadzić dochodzenia w celu stwierdzenia istotnych okoliczności; od orzeczenia sądu rejestrowego służy zasądzonemu środek odwoławczy do wyższej instancji.

14) Przepisy art. 306 §§ 1 i 2 mają na celu wymuszenie czynności i dlatego sąd rejestrowy może w razie spełnienia obowiązku grzywnę darować i może ją kilkakrotnie nałożyć, jeżeli mimo uprzedniego skazania nie spełnia się obowiązku.

15) Art. 306 odpowiada art. 490, który odnosi się do spółki akcyjnej.

DZIAŁ XII.

Spółka akcyjna.

Rozdział I.

Powstanie spółki.

Art. 307.[1][2][3]

§ 1. Kapitał zakładowy (akcyjny)[4][5] spółki akcyjnej dzieli się na akcje o równej wartości nominalnej.[6][7][8][9][10][11]

§ 2. Akcjonarjusze są obowązani jedynie do świadczeń, oznaczonych statutem.[12]

§ 3. Akcjonarjusze nie odpowiadają osobiście za zobowiązania spółki.[13][14]

1) Spółka akcyjna stanowi związek, posiadający osobowość prawną (art. 335 § 1), do którego większa ilość osób wnosi pewien majątek, a żadna z nich ponad przyrzeczony wkład nie odpowiada ani związkowi, ani osobom trzecim, tym zaś, którzy uiścili wkład, przysługuje udział w dochodach związku, a po tegoż rozwiązaniu i przeprowadzeniu likwidacji, udział w tem, co pozostaje po spieniężeniu majątku i zaspokojeniu wierzycieli. Spółka akcyjna jest więc równą spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, ale różni się od niej o tyle, że na udział w zysku i w majątku wydaje się dokument, zwany akcją, nadający się do przeniesienia na inną osobę, która wskutek tego staje się uprawnioną w pewnych przypadkach już na podstawie wręczenia dokumentu. Jak w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, tak też i w spółce akcyjnej należy odróżnić majątek spółki, jako osoby prawnej, i majątek spólników, a więc akcjonarjuszów, akcja nie nadaje więc akcjonarjuszowi współwłasności w majątku spółki, lecz tylko roszczenie o wydanie odpowiedniej części, jaka wypadnie z likwidacji.

2) Spółkę akcyjną można założyć w każdym celu, a nie tylko w celu gospodarczym, jak spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 158), i nie tylko w celu prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego, jak spółkę jawną (art. 75 § 1) lub komandytową (art. 143), byłoby więc możliwem założyć spółkę akcyjną w celu kulturalnym, humanitarnym i t. d. Spółka akcyjna może być utworzona także w tym celu, aby nabywała akcje innych spółek akcyjnych, albo tylko niemi zarządzała i następnie wykonywała prawa akcjonarjuszów w każdej ze spółek, których akcje posiada, w szczególności zajmujących się tą samą gałęzią przemysłu lub handlu, albo też zajmujących się produkcją artykułów pokrewnych i uzupełniających się tak, że bez jednego produktu nie można wytworzyć innego; tego rodzaju spółka akcyjna ma na celu zjednoczenie czynności gospodarczych odnośnie wszystkich spółek, oddających się temu samemu przedmiotowi, jeżeli bowiem zarząd spółki, posiadającej wszystkie akcje innych spółek albo tylko większość akcyj, rozstrzyga w każdej spółce zosobna, to działalność ich musi być jednolitą, a ponadto produkcja lub handel zostają odpowiednio unormowane.

3) Spółka akcyjna jest zawsze kupcem (art. 5 § 2), choćby nawet nie zajmowała się czynnościami handlowemi.

4) Kapitał akcyjny musi być oznaczony w stałej kwocie pieniężnej i to już w statucie (art. 309 L. 4), nie można go więc w statucie określić w kwocie nieoznaczonej, można go jednak później podwyższyć (art. 432 i nast.) lub obniżyć (art. 440 i nast.), ale i wtedy należy podwyżkę dokładnie oznaczyć, zaczem ani statut, ani zmieniająca go uchwała nie może stanowić, że podwyżka ma wynosić minimalnie kwotę x lub maksymalnie kwotę y, można natomiast w uchwale o podwyższeniu kapitału akcyjnego oznaczyć minimalną a zarazem maksymalną kwotę tak, że w ramach tych granic według wyniku subskrypcji oznaczy się podwyżkę, tę jednak należy dokładnie określić w zmienionym statucie przed wpisaniem do rejestru handlowego podwyższenia kapitału akcyjnego (art. 439 §§ 1 i 2). Z zasady dokładnego określenia kapitału akcyjnego wynika, że niedopuszczalne jest postanowienie w statucie, iż kapitał zakładowy wynosi pewną kwotę i że następnie ta kwota ma być stopniowo podwyższana i to w drodze subskrypcji, którą w miarę potrzeby się rozpisze.

5) Kapitał akcyjny powinien być trwale w całości pokryty i może być zmniejszony tylko wskutek poniesionych strat, nie zaś aktami, dążącemi do jego umniejszenia, chyba że się go w drodze zmiany statutu obniży, wypływem zaś tej zasady jest, że akcyj nie można wydawać poniżej ich wartości nominalnej (art. 311 § 4), gdyż inaczej brak by było części kapitału akcyjnego, że odnośnie wkładów niepieniężnych wprowadzone są zabezpieczające gwarancje, iż ich wartość nie jest niższą od odpowiedniej części kapitału akcyjnego (art. 312 i nast. 325

i 328), że nabywanie dla spółki pewnych przedmiotów w przeciągu pewnego czasu od zarejestrowania jest utrudnione (art. 389), że akcjonarjusz obowiązany jest do pełnej wpłaty należności za akcje (art. 341 § 1), od czego nie może być zwolniony, że akcjonarjusze nie mają prawa do odsetek (art. 354), lecz tylko do czystego zysku (art. 355), że spółka nie może nabywać własnych akcyj (art. 367) i że umorzenie akcyj jest możliwe tylko z czystego zysku (art. 363 § 2).

6) Każda akcja ma taką samą wartość, nie jest więc dopuszczalne wydawanie akcyj, przedstawiających rozmaitą wartość. Nie wyklucza to jednak wydawania dokumentów zbiorowych, przedstawiających większą ilość akcyj (art. 344 § 1), w tym przypadku atoli należy w nich wyraźnie zaznaczyć, że chodzi o pewną dokładnie oznaczoną ilość akcyj.

7) Z tego, że kapitał akcyjny musi być wyrażony w oznaczonej kwocie pieniężnej, wynika, że także akcje, na które dzieli się kapitał akcyjny, muszą być w takiej kwocie wyrażone, nie są więc dopuszczalne akcje, opiewające na kwotę nieoznaczoną, a od tej zasady istnieje wyjątek tylko co do akcyj użytkowych (art. 364). Wartość akcji należy wyrazić w kwocie pieniężnej, choćby wkład nie był uiszczony gotowizną, lecz pewnemi przedmiotami w naturze (art. 310 § 2), nie jest więc dopuszczalne wydawanie akcyj, które oznaczają, jaka ułamkowa część kapitału zakładowego przypada posiadaczowi jednej akcji.

8) Wartość nominalna akcji nie może wynosić mniej niż sto złotych (art. 339 § 1), a wyjątkowo dwadzieścia pięć złotych (art. 339 § 2).

9) Mimo, że każda akcja ma równą wartość nominalną, mogą istnieć rozmaite kategorje akcyj (art. 357, 361, 364).

10) Obok akcyj istnieją tymczasowe świadectwa imienne na dowód wpłaty na akcje na okaziciela (art. 346 § 1) i świadectwa założycielskie (art. 360).

11) Spółka akcyjna nabywa osobowość prawną dopiero przez zarejestrowanie (art. 335 § 1) i dopiero wtedy może nabywać prawa i wówczas dopiero mogą powstawać jej zobowiązania oraz od tego czasu może pozywać i być zapozywaną; jednak już przed tym czasem ze względu na możliwość powstania spółki akcyjnej dochodzi do aktów prawnych, a więc do nabycia prawa i zaciągania zobowiązań, a te przechodzą na spółkę akcyjną z chwilą jej powstania.

12) Akcjonarjusz ma obowiązek wniesienia wkładu pieniężnego lub niepieniężnego, jednak wkład niepieniężny powinien być wniesiony przed zarejestrowaniem spółki akcyjnej (art. 311 § 3), natomiast wkład pieniężny należy przed zarejestrowaniem opłacić gotowizną przynajmniej w jednej czwartej części wartości nominalnej akcji (art. 311 § 3), co do reszty zaś może być także później uiszczony (art. 341 i nast.); obowiązku dalej idącego, w szczególności wpłacenia odpowiedniej czę-

ści podwyższonego kapitału akcyjnego nie można nałożyć na akcjonarjusza, a możliwem jest tylko przywiązanie do akcji obowiązku powtarzających się świadczeń niepieniężnych (art. 361 § 1). Świadczenia, do których akcjonarjusz jest zobowiązany, są określone nietylko statutem, lecz także ustawą i są wymienione w art. 311 § 3, 341 i nast. i 455 i nast. gdzie mowa jest o wpłacie należności za akcje, jeżeli jej przed zarejestrowaniem spółki w całości nie uiszczono, dalej w art. 309 § 2 i 361, gdzie mowa jest o obowiązku powtarzających się świadczeń niepieniężnych, przywiązanych do akcyj imiennych.

13) Przepis art. 307 § 3 wypowiada zasadę, która wypływa już z art. 307 § 2 i która jest zresztą wypływem tego, że spółka akcyjna jest osobą prawną.

14) Rozp. Prez. Rzp. z dnia 17 marca 1928 r., o prawie bankowem 34/321/1928 zawiera osobne przepisy dla przedsiębiorstw bankowych, utrzymane w mocy art. VIII. przep. wprow., i dlatego należy odnośnie banków stosować te przepisy, a nie przepisy art. 307 i nast., jeżeli jednak brak przepisu w prawie bankowem, wchodzą w zastosowanie przepisy k. h. o spółkach akcyjnych, bo te zawierają ogólne normy dla każdej spółki akcyjnej, prawo bankowe zaś zawiera tylko przepisy szczególne, które przepisów, dotyczących spółek akcyjnych, nie uchylają w całości, lecz jedynie o tyle, o ile te ostatnie są z niemi sprzeczne.

Art. 308.

Statut spółki akcyjnej[1]) powinien być sporządzony w formie aktu notarjalnego pod rygorem nieważności.[2])[3]) Osoby, podpisujące statut, są założycielami spółki.[4])[5]) Założycieli powinno być przynajmniej trzech, wyjąwszy gdy założycielem spółki jest Państwo lub związek samorządu terytorjalnego.[6])

1) Statut zawiera przepisy, które dla spółki akcyjnej i jej władz oraz akcjonarjuszów są miarodajne, statut może jednak odbiegać od przepisów ustawowych tylko wtedy, gdy ustawa wyraźnie zezwala na odmienne unormowanie w statucie, jeżeli zaś tego nie stanowi, przepisy ustawy są bezwzględnie obowiązujące, i każde postanowienie, sprzeczne z ustawą, pozbawione jest mocy, dopuszczalne jest natomiast uzupełnienie przepisów ustawowych statutem. Statut mimo, że w stosunkach spółki stanowi podstawę dla oceniania praw i obowiązków, nie jest jednak ustawą szczegółową, ani nie stoi na równi z umową spółki, wobec czego mylna interpretacja statutu nie stanowi podstawy kasacji (art. 426 L. 1 k. p. c.), a z drugiej strony nie można postanowień statutu tak traktować, jak fakty, sąd

nie ma więc co do statutu tak postępować, jak odnośnie faktów.

[2]) Bez statutu nie może istnieć spółka akcyjna i nie może też istnieć, jeżeli statutu nie sporządzono w formie aktu notarjalnego, z czego wynika, że nawet wpis do rejestru handlowego nie pokrywa braku (art. 337 § 3); statut należy sporządzić przed zgłoszeniem spółki do rejestru handlowego, a przed tym czasem mogą istnieć tylko projekty, które nie muszą być sporządzone w formie aktu notarjalnego, mimo to jednak mogą służyć do dokonania kroków, mających na celu zawiązanie spółki akcyjnej, chyba że ustawa wymaga, aby uprzednio były sporządzone w formie aktu notarjalnego, jak przed ogłoszeniem subskrypcji (art. 316).

[3]) Statut nie musi być sporządzony w odrębnym akcie notarjalnym, lecz można go połączyć z oświadczeniami, zawierającemi zgodę na założenie spółki akcyjnej (art. 314 § 1).

[4]) Założycielem spółki jest ten, kto przyczynia się do jej utworzenia i kto statut podpisuje, nie musi jednak zostać akcjonarjuszem; na założycielu ciąży odpowiedzialność tak cywilna (art. 471), jak i karna (art. 482).

[5]) Założycielem spółki może być także osoba prawna, może być nim także osoba niewłasnowolna, ale w tym przypadku działać musi jej zastępca ustawowy, przyczem podlega ograniczeniu ustawy, jeżeli do działania potrzebne jest zezwolenie pewnych organów, w szczególności sądu.

[6]) Państwo lub związek samorządu terytorjalnego mogą same założyć spółkę akcyjną, ale i w tym przypadku potrzebny jest statut w formie aktu notarjalnego; nie odnosi się to do związku samorządu gospodarczego, zawodowego lub wyznaniowego, zaczem w tym przypadku potrzeba trzech założycieli.

Art. 309.

§ 1. Statut spółki akcyjnej powinien określać[1]):

1) firmę[2]) i siedzibę spółki[3])[4]);

2) przedmiot przedsiębiorstwa[5])[6]);

3) czas trwania spółki, jeżeli jest ograniczony[7]);

4) wysokość kapitału akcyjnego, sposób jego zebrania[8]), nominalną wartość akcyj[9]) i ich ilość ze wskazaniem, czy akcje są imienne, czy na okaziciela[10]);

5) ilość akcyj poszczególnych rodzajów i przywiązane do nich uprawnienia, jeżeli mają być wprowadzone akcje różnych rodzajów[11]);

6) imiona i nazwiska (firmę) oraz adres (siedzibę) założycieli[12]);

7) organizację władz zarządzających[13]) i nadzorczych.[14])

§ 2. W statucie należy ponadto pod rygorem bezskuteczności wobec spółki pomieścić postanowienia, dotyczące[15]):

1) ilości i rodzajów tytułów uczestnictwa w dochodach lub w podziale majątku spółki oraz przywiązanych do nich praw[16]);

2) wszelkich związanych z akcjami obowiązków do świadczeń na rzecz spółki — poza obowiązkiem wpłacenia należności za akcje[17])

3) warunków i sposobu umorzenia akcyj.[18])[19])

1) Statut, który nie zawiera postanowień, wymienionych pod 1, 2, 4, 6 i 7, jest pozbawiony znaczenia i na jego podstawie nie jest dopuszczalne zarejestrowanie spółki; wymienienie postanowień pod 3 i 5 jest zbędne, jeżeli bowiem spółka trwać ma przez czas nieograniczony, to tego nie potrzeba zaznaczać, a z natury rzeczy odpada postanowienie, dotyczące poszczególnych rodzajów akcyj, jeżeli takie nie istnieją.

2) Por. art. 29.

3) Siedziba jest to miejsce, gdzie się prowadzi zarząd spółki, a nie, gdzie się prowadzi czynności, dotyczące przedsiębiorstwa, jak fabrykację, przeróbkę lub sprzedaż towarów; siedziba, podana w statucie, powinna być prawdziwą, możliwem jest jednak, że faktyczna siedziba jest inną, w tym jednak przypadku sąd rejestrowy powinien wkroczyć (art. 38), bo wpis powinien być dokonany w sądzie rzeczywistej siedziby. Siedziba może ulec zmianie, ale do tego potrzeba zmiany statutu i wpisania do rejestru handlowego.

4) Siedziba jest miarodajną dla ogólnej właściwości sądu (art. 31 k. p. c.).

5) Przedmiotem przedsiębiorstwa jest rodzaj działalności spółki i cel, do jakiego dąży, przedmiot przedsiębiorstwa powinien więc być tak oznaczony, aby można było wiedzieć, czem się spółka trudni, zaczem nie można określać go całkiem ogólnikowo w ten sposób, że się przedmiot oznaczy jako „wyrób artykułów przemysłowych" albo „handel wszelkimi artykułami importu" i tp., wystarcza zaś ogólnikowe wymienienie danej gałęzi przemysłu lub handlu, a w tym przypadku spółka może się zajmować wszelkiemi pokrewnemi przedmiotami. Zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa jest możliwa tylko wtedy, gdy się zmienia statut spółki (art. 409).

6) W art. 309 § 1 L. 1, jak i w art. 330 L. 1, jest mowa o przedmiocie przedsiębiorstwa, z czego wynika, że spółka akcyjna podobnie, jak spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

(art. 162 § 2 L. 2 i 166 L. 1) prowadzi tylko jedno przedsiębiorstwo, chociażby zajmowała się rozmaitemi przedmiotami i posiadała szereg zakładów, produkujących odmienne przedmioty.

7) Spółka trwa przez czas nieograniczony, jeżeli go w statucie nie oznaczono; w przypadku takim można więc każdej chwili uchwalić rozwiązanie i likwidację spółki. Czasowe ograniczenie może być określone albo kalendarzowo, albo też w ten sposób, że spółka ma trwać aż do ukończenia pewnego interesu i t. p.

8) Sposób zebrania kapitału akcyjnego należy podać w statucie tylko wtedy, gdy zebranie jego odbywa się zapomocą publicznej subskrypcji (art. 315), ten sposób nie jest jednak dopuszczalny przy przedsiębiorstwach bankowych (art. 19 pr. bank.); przepis ustawy odnosi się także do przypadku, gdy tylko część kapitału uiszcza się w gotowiźnie (art. 311 § 3), a reszta ma być później wpłacona, bo okoliczność ta jest nader doniosła dla ogółu, a zwłaszcza dla wierzycieli spółki akcyjnej.

9) Art. 340.

10) Akcje mogą być albo wyłącznie imienne, albo wyłącznie na okaziciela, albo jedne i drugie; akcje muszą być imienne, jeżeli wydaje się je przed pełną wpłatą (art. 345 § 2), muszą być imiennemi akcje, wydane w zamian za wkłady niepieniężne, aż do chwili zatwierdzenia przez walne zgromadzenie sprawozdania i rachunków za drugi rok obrotowy (art. 347), akcje uprzywilejowane co do głosu (art. 356), i akcje, do których przywiązany jest obowiązek powtarzających się świadczeń niepieniężnych (art. 361).

11) Osobnym rodzajem są akcje o szczególnych uprawnieniach, w szczególności co do prawa głosu, dywidendy i podziału majątku w razie likwidacji (art. 357 § 2), dalej akcje użytkowe (art. 364) i akcje, do których przywiązany jest obowiązek świadczeń niepieniężnych (art. 361). Nie są natomiast osobnym rodzajem akcyj t. zw. akcje gratisowe, jakie spółka wydaje w razie podwyższenia kapitału akcyjnego przez wydzielenie pewnej kwoty z funduszu rezerwowego lub zapasowego i wcielenie go do kapitału akcyjnego oraz wydanie dotychczasowym akcjonarjuszom akcyj, odpowiadających co do wartości kwocie wydzielonej, przez co akcjonarjusz nic nie zyskuje odnośnie kapitału, bo co do tego jest obojętne, czy majątek, do którego przy podziale w likwidacji ma prawo, tkwi w funduszu rezerwowym, czy też w kapitale akcyjnym, zyskuje jednak o tyle, że otrzymuje dwidendę od nowych akcyj, a tej nie otrzymałby w razie, gdyby kapitału akcyjnego nie podwyższono i odnośna kwota nadal była zachowana w funduszu rezerwowym; nie ma też mowy o akcji gratisowej, jeżeli akcjonarjusz otrzymuje akcje w miejsce dywidendy, bo wtedy wkład polega

na tem, że to, coby przypadło tytułem dywidendy, obraca się na podwyższenie kapitału akcyjnego.

12) Por. art. 308 zdanie 2.

13) Władzą zarządzającą jest zarząd (art. 366 i nast.), a nie walne zgromadzenie (art. 388 i nast.), bo to jest władzą naczelną; w statucie nie jest potrzebne osobne unormowanie odnośnie walnego zgromadzenia, jeżeli wchodzą w zastosowanie tylko przepisy ustawy, odnośnie zarządu jednak należy podać ilość członków, bo tej nie określa ustawa (art. 366 § 1), nie potrzeba jednak wymieniać, kto ich powołuje i czy członkowie zarządu muszą być akcjonarjuszami, gdyż w braku innego przepisu w statucie powołanie należy do walnego zgromadzenia, a co do wyboru walne zgromadeznie nie jest ograniczone i członkiem zarządu można też wybrać osobę, która nie jest akcjonarjuszem.

14) Władzą nadzorczą jest bądź rada nadzorcza, bądź komisja rewizyjna, bądź obie te władze (art. 377 § 1), w statucie należy więc wymienić, jakie władze ma spółka, a nie jest to potrzebne jedynie wtedy, gdy kapitał akcyjny wynosi ponad pięć miljonów złotych (art. 377 § 2), bo wtedy spółka musi mieć radę nadzorczą.

15) Postanowienia, o których mowa w art. 309 § 2, są bezskuteczne wobec spółki, jeżeli ich w statucie nie umieszczono, stają się jednak skuteczne od chwili umieszczenia, co po zarejestrowaniu spółki może nastąpić jedynie wtedy, gdy statut spółki zmieniono.

16) Por. art. 360.

17) Art. 309 § 2 L. 2. dotyczy tylko obowiązku, o którym mowa w art. 361, a zatem przywiązanego do akcji imiennej obowiązku świadczeń niepieniężnych, innych bowiem obowiązków nie można nakładać na akcjonarjuszów (art. 307 § 2), w szczególności obowiązku dopłaty, z wyjątkiem wymienionej w art. 357 § 3; nie jest jednak wykluczone zawarcie przez spółkę z akcjonarjuszem skutecznej umowy o pewne świadczenia, w tym jednak przypadku stosunek spółki do akcjonarjusza jest taki sam, jak do innej osoby, z którą zawarto umowę.

18) Por. art. 362 i 363.

19) Statut spółki akcyjnej nie jest niezmienny (art. 431), wskutek czego pozbawione byłoby mocy postanowienie statutowe, że zmiana jest niedopuszczalna; tak samo byłoby bezskuteczne postanowienie statutu, że do zmiany wymaga się tak znacznej ilości głosów, np. 99% kapitału akcyjnego, że faktycznie zmianę należałoby uważać za nieosiągalną.

Art. 310.

§ 1. Spółka akcyjna, której przedsiębiorstwo ma znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej, mo-

że być zawiązana jedynie za zezwoleniem Ministra Przemysłu i Handlu, który zatwierdza statut, odpowiadający przepisom prawa[1])[2]), i wszelkie zmiany statutu. Statuty spółek akcyjnych, zajmujących się czynnościami bankowemi i ubezpieczeniowemi, i ich zmiany zatwierdzają Ministrowie Skarbu oraz Przemysłu i Handlu.[3])[4])[5])

§ 2. Rozporządzenie Rady Ministrów, wydane na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, wyszczególni rodzaje przedsiębiorstw, które mają znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej.[6])

§ 3. Zagraniczne spółki akcyjne mogą być dopuszczone do działalności na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej jedynie za zezwoleniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu.

§ 4. Warunki dopuszczenia zagranicznych spółek akcyjnych do działalności na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej określi rozporządzenie Rady Ministrów, wydane na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu.[7])[8])

[1]) Prawo polskie przyjęło jako zasadę, że do powstania spółki akcyjnej nie jest potrzebna koncesja władzy administracyjnej, spółka może więc prawnie powstać, jeżeli czyni się zadość warunkom ustawowym, a ponadto powstanie spółki zgłasza się do rejestru handlowego, przyjęło więc t. zw. system meldunkowy; samo zgłoszenie jednak nie wystarcza, lecz potrzebny jest także wpis do rejestru handlowego, który zarządza sąd rejestrowy, gdy stwierdzi, że zachodzą wszelkie warunki ustawowe, zaczem spółka akcyjna istnieje dopiero od wpisu do rejestru handlowego. Od zasady meldunkowej zachodzi wyjątek w przypadku, gdy ma być zawiązana spółka akcyjna, której przedsiębiorstwo ma znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej, w tym bowiem przypadku do zaistnienia spółki potrzebne jest zezwolenie władzy administracyjnej, a oprócz tego jest konieczne zatwierdzenie statutu, zezwolenia zaś udziela władza administracyjna według swego swobodnego uznania.

[2]) Zatwierdzenie przez władzę administracyjną nie nadaje mocy prawnej statutowi, który jest niezgodny z ustawą, sąd rejestrowy powinien więc w takim wypadku mimo zatwierdzenia odmówić wpisu do rejestru.

[3]) Wymogiem powstania spółki akcyjnej, która prowadzi przedsiębiorstwo bankowe, jest zezwolenie Ministra Skarbu po myśli Rozp. Prez. Rzp. z dnia 17 marca 1928 r., o prawie bankowem 34/321/1928, a spółki, która prowadzi przedsiębiorstwo ubezpieczeniowe, po myśli Rozp. Prez. Rzp. z dnia 26 stycznia 1928 r. o kontroli ubezpieczeń 9/64/1928.

4) Według ustawy do otwarcia oddziału spółki akcyjnej która podlega koncesji, nie jest potrzebne zezwolenie; natomiast otwarcie oddziału banku w kraju lub zagranicą wymaga zezwolenia Ministra Skarbu, udzielonego według swobodnego uznania (art. 22 ust. 1 pr. bank.).

5) Od koncesji na założenie spółki akcyjnej należy odróżnić koncesję przemysłową, potrzebną do prowadzenia przedsiębiorstwa; o takiej koncesji stanowi art. 8 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem 33/468/1927.

6) Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1928 r. 103/918/1928 w sprawie wyszczególnienia rodzajów przedsiębiorstw, mających znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej, wymienia szczegółowo te przedsiębiorstwa, które uważa się za mające znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej. Do tych przedsiębiorstw należą: 1) wytwórnie broni, amunicji, materjałów wybuchowych oraz innych rodzajów sprzętu i materjału wojennego (czołgi i samochody pancerne, kuchnie polowe, uprząż wojskowa, wozy wojskowe, drut kolczasty, mosty polowe i t. p.) tudzież handel temi wyrobami; 2) wytwórnie silników lotniczych i statków powietrznych oraz przedsiębiorstwa eksploatacji powietrznych linij komunikacyjnych; 3) przedsiębiorstwa żeglugi morskiej i rzecznej; 4) przedsiębiorstwa budowy lub eksploatacji kanałów wodnych; 5) przedsiębiorstwa budowy lub eksploatacji kolei żelaznych publicznego użytku, nie wyłączając tramwajów; 6) przedsiębiorstwa, mające za przedmiot komunikację samochodową; 7) wytwórnie urządzeń telegraficznych, telefonicznych, radjowych oraz przedsiębiorstwa budowy i eksploatacji telefonów, telegrafów, radjotelegrafów i radjotelefonów; 8) przedsiębiorstwa eksploatacji rzeźni, piekarń mechanicznych, chłodni, elewatorów zbożowych, wodociągów, kanalizacji i elektrowni; 9) kopalnie węgla kamiennego i przedsiębiorstwa, mające za przedmiot przeróbkę węgla kamiennego (koksownie, gazownie i t. d.) oraz handel hurtowy węglem kamiennym; 10) kopalnie rud żelaznych, cynkowych, miedzianych i ołowianych, oraz hutnictwo żelazne i cynkowe, miedziane i ołowiane; 11) kopalnie soli potasowych i fosforytów oraz handel hurtowy temi produktami; 12) przedsiębiorstwa mające na celu wszelkiego rodzaju przeróbkę minerałów bitumicznych (oleju skalnego, wosku ziemnego, gazu ziemnego, łupków i piaskowców bitumicznych), przedsiębiorstwa, mające na celu uzyskiwanie wszelkiego rodzaju płynnych produktów pędnych, przedsiębiorstwa sprzedaży nafty z beczkowozów i benzyny ze stacyj benzynowych; 13) przedsiębiorstwa tłoczenia i magazynowania ropy naftowej i jej produktów oraz przedsiębiorstwa zbierania kału ropnego i ropy naftowej, wyciekłej z kopalń, szybów, rurociągów i zbiorników; 14) przedsiębiorstwa, mające za przedmiot eksploatację lasów. Ze względu na to, że Rada Ministrów jest uprawnioną

do oznaczenia przedsiębiorstwa, które mają znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej, nie można dochodzić, czy pewien rodzaj przedsiębiorstwa, w rozporządzeniu Rady Ministrów wymieniony, podpada pod przepis ustawy, lecz należy go uważać za wymagający koncesji, zaczem sąd rejestrowy nie może wpisać do rejestru handlowego spółki akcyjnej, która w rozporządzeniu jest wymieniona, jeżeli nie uzyskała zezwolenia na zawiązanie, chociażby był zdania, że nie ma ona cech, o których mowa w art. 310 § 1, a z drugiej strony musi zarządzić wpisanie spółki, niewymienionej w Rozporządzeniu, chociażby zdaniem jego miała ona znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej i że dlatego zawiązanie jej wymaga zezwolenia Ministra Przemysłu i Handlu.

7) Rozp. Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1928 r. 103/919/1928 w sprawie warunków dopuszczenia zagranicznych spółek akcyjnych do działalności na obszarze Rzeczypospolitej w brzmieniu ustawy z dnia 17 marca 1932 r. 29/293/1932, ustawy z dnia 24 marca 1933 r. 25/209/1933 oraz ustawy z dnia 10 marca 1934 r. 350/40/1934 zawiera postanowienia co do dopuszczenia zagranicznych spółek akcyjnych, a z tem rozporządzeniem jest co do treści zgodne Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28. marca 1934 r. 31/281/1934 o dopuszczeniu do działalności w Polsce zagranicznych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, rozporządzenie dotyczące spółek akcyjnych stanowi jednak w § 2, że zezwolenia udziela Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu, a zagranicznym spółkom ubezpieczeniowym i bankowym Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, w § 3, że podanie o dopuszczenie spółki bankowej lub ubezpieczeniowej należy wnieść do Ministra Skarbu, w § 5, że Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu może uzależnić zezwolenie od specjalnych warunków „ze względu na charakter danego przedsiębiorstwa", w § 7, że zezwolenie jest potrzebne także „na emisję obligacyj, zabezpieczonych na majątku spółki, znajdującym się na obszarze Rzeczypospolitej", w § 8, że ogłoszenie o zezwoleniu powinno nastąpić także „w jednem conajmniej piśmie polskiem według wyboru walnego zgromadzenia spółki", w § 14, że ograniczyć, a nawet cofnąć zezwolenie można „jeżeli spółka przekracza swój zakres działania, określony w statucie", a w § 16 zawiera przepis co do spółek, które zajmują się przewozem emigrantów, i ten stanowi, że działalność spółki „będzie ograniczona do prowadzenia biura w Warszawie, a za uprzedniem zezwoleniem Urzędu Emigracyjnego także w innych miastach".

8) Według art. 23 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 17 marca 1928 r. 34/321/1928 o prawie bankowem „otwarcie w Państwie Polskiem oddziału zagranicznego przedsiębiorstwa bankowego może nastąpić tylko za zezwoleniem Ministra Skarbu, udzielonem

według swobodnego uznania pod warunkami przez Ministra Skarbu określonemi; zezwolenia na otwarcie oddziału zagranicznego zakładu zastawniczego udziela Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych", a art. 23/2 stanowi, że o ile inne ustawy tego wymagają, udzieli Minister Skarbu zezwolenia w porozumieniu z innemi władzami. Do zagranicznych spółek ubezpieczeniowych nie odnosi się Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1928, bo do nich odnoszą się art. 66 i nast. Rozp. Prez. Rzp. z dnia 26 stycznia 1928 r. 9/64/1928 o kontroli ubezpieczeń.

Art. 311.

§ 1. Kapitał akcyjny spółki powinien wynosić przynajmniej dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych.[1)][2)][3)]

§ 2. Kapitał akcyjny może być pokryty albo gotowizną, albo wkładami niepieniężnemi[4)], albo w jeden i drugi sposób łącznie.[5)]

§ 3. Akcje, które wydaje się za wkłady niepieniężne, powinny być pokryte w całości przed zarejestrowaniem spółki[6)], akcje zaś, wydawane za gotowiznę, powinny być opłacone przynajmniej w jednej czwartej części ich wartości nominalnej.[7)][8)][9)][10)]

§ 4. Akcje nie mogą być wydawane poniżej ich wartości nominalnej.[11)][12)]

§ 5. Jeżeli akcje wydawane są po cenie wyższej od wartości nominalnej[13)], nadwyżka musi być uiszczona w całości[14)] przed zarejestrowaniem spółki.[15)][16)][17)]

1) Najmniejsza wysokość kapitału zakładowego banku kredytu krótkoterminowego wynosi dla banków, mających siedzibę lub oddział w Warszawie 2.500.000 zł., w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Katowicach i Łodzi 1.500.000 zł., we wszystkich innych miejscowościach 1.000.000 zł. (art. 14 pr. bank,), a dla zakładów zastawniczych 10% tych stawek (art. 18 pr. bank.), zaś najmniejsza wysokość kapitału zakładowego banku hipotecznego wynosi bez względu na miejscowość 5.000.000 zł. (art. 15 pr. bank.), nie podobna jednak przyjąć, aby zakłady zastawnicze, prowadzone w formie spółki akcyjnej w miejscowościach poza Warszawą, mogły mieć kapitał zakładowy niższy niż 250.000 zł., a więc 150.000 zł. lub 100.000 zł., chociaż art. VIII przep. wprow. utrzymuje w mocy całe prawo bankowe, bo przepisy o spółkach akcyjnych należy stosować także do przedsiębiorstw bankowych. Odnośnie banków zagranicznych, dopuszczonych do działalności w Polsce, stanowi art. 23 ust. 3 pr. bank.: „Pod względem dotacji z kapitału zakładowego, przeznaczonej

na działalność w Państwie Polskiem, oraz pod względem innych wymagań oddziały poszczególnych zagranicznych przedsiębiorstw bankowych podlegają przepisom niniejszego rozporządzenia jako samoistne przedsiębiorstwo bankowe".

2) Według art. 4 Rozp. Prez. Rzp. o kontroli ubezpieczeń z dnia 26 stycznia 1928 r. 9/64/1928 „wpłacony gotówką kapitał akcyjny nie może być mniejszy od 2.000.000 zł. i musi wynosić co najmniej: po 1.000.000 zł. dla działów ubezpieczeń na życie i od ognia, po 500.000 zł. dla działów ubezpieczeń od gradobicia i ubezpieczeń przewozowych i po 250.000 zł. dla każdego innego działu ubezpieczeń".

3) Kapitał akcyjny można wyrazić tylko w walucie polskiej, co też wynika nietylko z art. 55 § 1, lecz oprócz tego z art. 425 i 426, które stanowią, że przy sporządzeniu bilansu waluty obce należy przeliczyć według kursu giełdowego, a to przemawia za tem, że także kapitał akcyjny ma się podać w walucie polskiej, gdyż w bilansie nie można go pominąć; w walucie obcej nie można też wyrazić wartości nominalnej akcji (art. 340), bo w razie, gdyby to było możliwe, powstałaby trudność przy przeliczeniu na walutę krajową, a zwłaszcza wtedy, gdy kurs waluty obcej ulega wahaniu.

4) Wkładem niepieniężnym są nieruchomości, w szczególności fabryka, ruchomości, jako to maszyny, urządzenia, środki transportowe, surowce, towary i t. p. lub prawa majątkowe, jak patenty i t. p.; wkład niepieniężny może polegać tylko na przedmiotach, potrzebnych spółce, a więc na nieruchomościach, maszynach, surowcach i t. d., nie zaś na przedmiotach innych, czego dowodem jest brzmienie art. 389 § 1, który uzupełnia przepisy o wkładach niepieniężnych, a wymienia nabycie „nieruchomości lub urządzeń, służących do trwałego użytku", nie można więc wkładu pokryć papierami wartościowemi, któreby spółka dopiero miała spieniężyć; gdyby mimo to przyjęto, jako aport, przedmioty, które nim być nie mogą, zachodzi odpowiedzialność tych osób, które zgodziły się na wniesienie tytułem wkładu niepieniężnego przedmiotów, jakie spółce nie służą do trwałego użytku. Wkładem niepieniężnym może być także przedsiębiorstwo, i to albo całe, albo tylko tegoż oddział, w razie, gdy się go zamienia na samodzielną spółkę akcyjną, a akcje wydaje spółce, do której oddział należał, przyczem jednak często wydaje się także akcje gotówkowe celem zebrania kwoty, potrzebnej na dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa; w ten sposób postępuje się zwłaszcza wtedy, gdy oddziały spółki zagranicznej zamienia się na spółki krajowe. Nie może być wkładem praca lub pomysł, czego dowodem, że za usługi, oddane przy powstaniu spółki, można wydawać tylko imienne świadectwa założycielskie (art. 360 § 1). Wkładem nie mogą być wierzytelności do powstać mającej spółki, bo jak długo ona nie istnieje, brak wierzytelności do niej przysługującej.

5) Możliwem jest, że jedna osoba pokrywa wkład gotowizną, a inna uiszcza wkład niepieniężny, ta sama osoba może też wkład uiścić po części w pieniądzach, po części w rzeczach, prawach lub wierzytelnościach.

6) Pokrycie wkładu niepieniężnego przed zarejestrowaniem spółki może nastąpić tylko przez sporządzenie należytego dokumentu, jeżeli ustawa dla przeniesienia przedmiotu lub prawa takiego dokumentu wymaga, a więc możliwie aktu notarjalnego, jak wtedy, gdy chodzi o przeniesienie nieruchomości (art. 82 § 1 pr. o not.); w tym przypadku w imieniu nieistniejącej jeszcze spółki działać powinni założyciele, a przeniesienie jest warunkowe i staje się skutecznem dopiero wtedy, gdy spółka powstaje, i to z mocą wsteczną, zaczem wbrew przepisowi art. 46 § 2 k. z. przyjąć należy, że ziszczenie się warunku działa wstecz. Jakkolwiek w art. 311 § 3 jest mowa o pokryciu w całości wkładu niepieniężnego przed zarejestrowaniem spółki, to jednak przyjąć należy, że nie jest potrzebne wniesienie wkładu; przez pokrycie rozumieć bowiem należy zapewnienie, że z chwilą zarejestrowania wkład niepieniężny przejdzie na spółkę (art. 331 § 1 L. 3).

7) W statucie można postanowić, że wkład pieniężny ma być przed wydawaniem akcyj wpłacony w części wyższej, niż w jednej czwartej części wartości nominalnej, jakoto w połowie, trzech czwartych częściach i t. p.

8) Gdy chodzi o spółkę akcyjną, będącą przedsiębiorstwem bankowem, wkład musi być w dniu walnego zgromadzenia organizacyjnego całkowicie pokryty z potrąceniem kosztów organizacji, które nie mogą wynosić więcej, niż 10% kapitału zakładowego (art. 19/1 pr. bank.); pokrycie wkładu aportami uznać należy jako dopuszczalne także w spółce, która trudni się czynnościami bankowemi, bo brak wyraźnego zakazu, zaczem stosować należy ogólne przepisy o spółce akcyjnej.

9) Według art. 4/2 Rozp. o kontroli ubezpieczeń „akcje na okaziciela muszą być opłacone w całości gotówką", „akcje imienne mogą być opłacone gotówką w części, z zabezpieczeniem nieopłaconej części w sposób, przez statut przewidziany", „opłacona gotówką część akcji imiennej musi wynosić przynajmniej 30% jej wartości nominalnej".

10) Nie jest dopuszczalne pokrywanie sumy akcyjnej wekslami, można zaś wręczyć weksle dla zabezpieczenia tej części wkładu, jaka nie musi być natychmiast złożona po myśli art. 311 § 3; niedopuszczalne jest pobieranie od niektórych akcjonarjuszów weksli, a od innych gotówki, bo to naruszałoby zasadę równomiernego traktowania wszystkich akcjonarjuszów (art. 341 § 2). Art. 19 ust. 2 pr. bank. stanowi wyraźnie, że w akcyjnej spółce bankowej nie wolno subskrybentom na pokrycie kapitału zakładowego przyznawać kredytów.

11) Akcje można wydawać tylko po cenie nominalnej, nie można więc, aby zachęcić do nabywania akcyj, przy ich wyda-

waniu udzielać opustu, bo wskutek tego kapitał akcyjny nie będzie całkowicie pokryty; wydawanie akcyj po kursie wyższym od kwoty nominalnej jest dopuszczalne (art. 311 § 5 i 427 § 1.

12) Jakkolwiek spółka nie może udzielać opustu, to jednak nie zawsze otrzymuje pełną kwotę akcji, bo musi uiścić opłatę stemplową, prowizję, należną instytucji, zajmującej się przyjmowaniem zapisów i t. p.; te koszty, o ile są wykazane w bilansie, należy umorzyć w ciągu najwyżej pięciu lat (art. 422 L. 2).

13) Wydawanie akcyj po cenie wyższej od nominalnej może się odbyć w ten sposób, że walne zgromadzenie pozostawia zarządowi oznaczenie wysokości kwoty, jaką maksymalnie lub nawet minimalnie ma pobrać; zwyżka nie musi być odnośnie każdej akcji jednakowa, lecz może być rozmaita, rozumie się jednak, że się jej w akcji nie wykazuje.

14) W całości należy uiścić zwyżkę ponad kwotę nominalną, a oprócz tego złożyć jedną czwartą część wartości nominalnej, a nie kwoty emisyjnej.

15) Zwyżka musi być złożona przed zarejestrowaniem spółki, a nie dopiero przy wydawaniu akcyj, które odbywa się dopiero po zarejestrowaniu spółki (art. 488 L. 2).

16) Także przy podwyższeniu kapitału akcyjnego (art. 433 i nast.) zachodzi ograniczenie, o którem mowa w art. 311 § 5, zaczem podwyżki ponad kwotę nominalną nie można pokryć w dowolnym czasie, lecz uiścić ją należy przed zarejestrowaniem podwyższenia kapitału akcyjnego (art. 439 § 1), bo i w tym przypadku zachodzi ta sama racja, co w przypadku, gdy się przy założeniu spółki emituje akcje w kwocie wyższej od nominalnej.

17) Zwyżkę ponad wartość nominalną, osiągniętą przy wydaniu akcyj, a pozostałą po pokryciu kosztów wydania akcyj, przelewa się do kapitału zapasowego (art. 427 § 2).

Art. 312.[1])

§ 1. Jeżeli przewidziane są wkłady niepieniężne (aporty)[2]), nabycie przed zarejestrowaniem spółki przedmiotów i praw majątkowych[3]) albo wynagrodzenie za usługi, świadczone przy powstaniu spółki[4]), natenczas założyciele[5]) powinni sporządzić piśmienne sprawozdanie[6]), wymieniając szczegółowo:

1) przedmiot wkładów niepieniężnych, wnoszonych na pokrycie całego lub części kapitału akcyjnego[7])[8]), oraz ilość i rodzaj wydawanych wzamian za nie akcyj[9])[10]) i innych tytułów uczestnictwa w dochodach lub w podziale majątku spółki[11])[12]);

2) przedmioty i prawa majątkowe, nabywane przed zarejestrowanem spółki, oraz wysokość i sposób zapłaty[13]);

3) usługi, świadczone przy powstaniu spółki, oraz wysokość i sposób wynagrodzenia[14]);

4) osoby, które wnoszą wkłady niepieniężne, zbywają spółce przedmioty i prawa majątkowe lub otrzymują wynagrodzenie za usługi.[15])

§ 2. W sprawozdaniu należy umotywować zamierzone[16]) tranzakcje oraz wysokość przyznanego wynagrodzenia[17]) i dołączyć usprawiedliwiające dokumenty w oryginałach lub urzędownie uwierzytelnionych odpisach.[18])[19])

[1]) Zawiązując spółkę akcyjną, wnoszą założyciele często wkłady niepieniężne i oceniają je na zbyt wysoką kwotę, wzamian za którą otrzymują akcje; wskutek tego spółka wykazuje większy kapitał akcyjny, a wnoszący wkłady niepieniężne otrzymują wyższy udział w zysku, niżby im się należał w stosunku do rzeczywistej wartości wkładu, i otrzymują także wyższą część przy podziale majątku spółki w razie likwidacji. Ze względu na to istnieją w art. 312 i nast. gwarancje, że inni akcjonarjusze nie poniosą szkody, przyznano im zatem prawo zrzeczenia się subskrypcji (art. 325), a spółce przyznane jest prawo do wynagrodzenia szkody (art. 347). Kautele istnieją jednak nietylko odnośnie wkładów niepieniężnych, lecz także odnośnie umów, jakie się imieniem spółki zawiera co do pewnych przedmiotów, czy to przed zarejestrowaniem spółki, czy też w pewien czas po zarejestrowaniu (art. 389), bo w ten sposób obchodzono przepisy o wkładach niepieniężnych i zamiast akcyj pobierano nadmierne kwoty pieniężne, które spółkę obciążały.

[2]) Por. art. 311 §§ 2 i 3.

[3]) Nabycie przed zarejestrowaniem spółki przedmiotów i praw majątkowych stanowi t. zw. założenie uzupełniające i zawiera ukryte aporty, zbywca nie otrzymuje jednak akcyj, lecz gotówkę, wskutek czego akcjonarjusze ponoszą szkodę, bo otrzymują akcje, których wartość nie jest całkowicie wkładem pokryta.

[4]) Za usługi, świadczone przy założeniu spółki, wymawiają sobie wynagrodzenie zazwyczaj założyciele, a za to albo otrzymują imienne świadectwa założycielskie (art. 360 § 1) lub gotówkę.

[5]) Założyciele działają imieniem powstać mającej spółki i w jej imieniu nabywają prawa oraz zaciągają zobowiązania (art. 312 § 1 L. 2); nie działają oni jako osoby nie posiadające zlecenia, lecz jako uprawnione, jednak na rzecz spółki powstaje prawo i na niej spoczywa obowiązek, ale tylko pod warunkiem zarejestrowania.

6) Sprawozdanie musi być piśmienne, i powinno usprawiedliwić ilość akcyj lub świadczenia wzajemnego, jakie się wydaje wzamian za przedmioty lub prawa.

7) Cały wkład spółki akcyjnej może się składać tylko z aportów lub nawet z jednego tylko przedmiotu, za który wnoszący otrzymuje akcje, jeżeli jednak założycielem ma być osoba, która wkład uiszcza, należy zastosować się do przepisu art. 308; kilku spółwłaścicieli przedmiotu wkładu nie uważa się za jedną osobę, zaczem każdy zosobna ma otrzymać za swój udział akcje.

8) Wniesienie aportu jest częścią składową aktu zawiązania spółki akcyjnej, nie można go więc uważać za umowę odrębną.

9) Akcje, wydane wzamian za wkład, muszą być imienne aż do chwili zatwierdzenia przez walne zgromadzenie sprawozdania i rachunków za drugi rok obrotowy, i w ciągu tego czasu nie mogą być zbywane lub zastawiane (art. 347 § 1); można postanowić, że akcje aportowe muszą także później pozostać imiennemi i że mają pozostać w przechowaniu spółki.

10) Akcje, wydane wzamian za wkłady niepieniężne, nazywa się założycielskiemi: mogą one być zwykłe lub też uprzywilejowane (art. 357 §§ 1 i 2).

11) Na wkłady, a więc także na wkłady niepieniężne, wydaje się akcje, a te uczestniczą w zysku i w podziale majątku, przyczem nie można tego uczestnictwa określić w sposób inny, niż w stosunku do nominalnej wartości akcyj, względnie uskutecznionych wpłat na akcje (art. 355 § 2 i 458 § 2), chociaż co do tego można przyznać pewnym akcjom przywilej (art. 359, 458 § 3), przez inny tytuł uczestnictwa w dochodach lub w podziale majątku spółki należy więc rozumieć co innego, niż udział, przypadający na akcje; takim tytułem jest udział w zysku, przypadający na świadectwa założycielskie oraz na akcje użytkowe po myśli art. 360 § 2 i 364 § 2, oraz udział w podziale majątku w myśl art. 364 § 2, art. 312 § 1 L. 1 ma jednak na myśli tylko świadectwa założycielskie, które mogą być przyznane obok akcyj.

12) Aby nie dopuścić do nadużyć przy wniesieniu wkładów niepieniężnych, w szczególności do zbyt wysokiego ich oszacowania, zawiera ustawa kautele w art. 314 § 3, 325.

13) Przepis art. 312 § 1 L. 2 ma na celu ochronić akcjonarjuszów przed szkodą, jaka może powstać w razie nabycia przez założycieli przedmiotów lub praw majątkowych za zbyt wysoką kwotę przed zarejestrowaniem spółki, a więc przez obejście przepisów o aportach; umowę zawierają założyciele i mogą się umówić wyraźnie, że nabycie jest zawisłe od ziszczenia się warunku, jakim jest zarejestrowanie spółki, ale i bez dodania takiego warunku przyjąć należy, że nabycie jest warunkowe, jeżeli umowę zawarto w imieniu spółki (art. 325 § 2). Możliwem jest, że założyciele, zawierając umowę, nie związali jeszcze spółki, lecz

tylko osobę, która po nabyciu przez spółkę osobowości prawnej ma jej oddać przedmioty lub prawa majątkowe, a więc otrzymali od niej wiążącą ofertę, którą spółka dopiero później przyjmie; i w tym przypadku należy postąpić po myśli art. 312 § 1 L. 2.

14) Za usługi, świadczone przy powstaniu spółki, można wydać albo świadectwo założycielskie (art. 360), albo przyznać wynagrodzenie ściśle określone, płatne natychmiast lub w spłatach częściowych, bliżej określonych.

15) W art. 312 § 1 L. 1, 2, 3, mowa jest o przedmiotach i wzajemnem świadczeniu, a w § 1 L. 4 o osobach, które wnoszą wkłady, zbywają przedmioty albo otrzymują wynagrodzenie; osoby, które mają otrzymać świadczenie wzajemne lub wynagrodzenie, nie muszą być identyczne z temi, które wniosły wkład lub pozbyły przedmioty albo prawa lub świadczyły usługi, bo można także wymówić sobie wynagrodzenie na rzecz osób trzecich (art. 92 k. z.), należy więc wymienić jedne i drugie osoby.

16) Z tego, że w ustawie mowa jest o zamierzonych tranzakcjach, nie można wnosić, że spółka, po uzyskaniu osobowości prawnej, nie jest związana umową, zawartą przez założycieli, jeżeli bowiem ci zawarli umowę stanowczą, walne zgromadzenie spółki nie może jej uznać za niewiążącą, gdyż założyciele są uprawnieni do działania imieniem powstać mającej spółki.

17) W sprawozdaniu należy usprawiedliwić tranzakcję, a oprócz tego także i wysokość świadczenia wzajemnego, sprawozdanie nie jest więc dokładne, jeżeli nie zawiera jednego i drugiego.

18) Dokumenty należy dołączyć, aby biegli rewidenci mogli dokonać sprawdzenia wartości wkładów niepieniężnych i innych tytułów uczestnictwa w dochodach lub w podziale majątku spółki (art. 312, 324).

19) W art. 312 brak wzmianki o tem, komu się przedkłada sprawozdanie, z art. 313 § 4 wynika jednak, że się go nie składa sądowi rejestrowemu, lecz biegłym rewidentom, którzy dopiero przedkładają je wraz z opinją swoją sądowi rejestrowemu.

Art. 313.

§ 1. Sprawozdanie założycieli[1]) należy poddać badaniu biegłych rewidentów co do prawdziwości i dokładności[2]), tudzież celem wydania opinji, czy wysokość przyznanej zapłaty i wynagrodzenia jest uzasadniona.[3])

§ 2. Sąd rejestrowy[4]), właściwy według siedziby spółki[5]), wyznaczy[6]) biegłych rewidentów w liczbie nieparzystej z pośród osób[7]), wciągniętych na listy, przedstawione przez izby przemysłowo-handlowe.[8])[9])[10])

§ 3. Na piśmienne żądanie[11])[12]) biegłych rewidentów założyciele powinni w piśmiennej lub protokólarnej formie[13]) [14]) dostarczyć dodatkowych wyjaśnień[15]) lub dokumentów. [16])[17])[18])

§ 4. Biegli rewidenci powinni sporządzić w dwóch egzemplarzach szczegółową opinję[19])[20]) i złożyć ją wraz ze sprawozdaniem założycieli sądowi rejestrowemu[21])[22]), który jeden egzemplarz przez siebie poświadczony[23]) wydaje założycielom.[24])

§ 5. Sąd rejestrowy wyznacza wynagrodzenie za pracę rewidentów i zatwierdza rachunek ich wydatków.[25])[26]) Jeżeli założyciele dobrowolnie tych należności nie uiszczą, sąd rejestrowy ściągnie je trybem, przewidzianym dla ściągnięcia opłat sądowych.[27])

[1]) Sprawozdanie założycieli (art. 312 § 1) powinno być złożone przed zarejestrowaniem spółki i przed tym czasem ma być także wydana opinja biegłych rewidentów, bo w aktach jej zawiązania należy stwierdzić znajomość tych aktów (art. 315).

[2]) Biegli rewidenci mają zbadać, czy sprawozdanie jest prawdziwe i dokładne co do przedmiotów wkładów niepieniężnych, co do nabytych przedmiotów lub praw i co do usług, świadczonych przy powstaniu spółki (art. 312 § 1 L. 1, 2 i 3).

[3]) Biegli rewidenci mają wydać opinję co do wartości przedmiotów, stanowiących wkład niepieniężny lub nabytych dla spółki, oraz co do świadczonych jej usług przy powstaniu.

[4]) Sąd rejestrowy wyznacza tylko biegłych rewidentów, nie może zaś od nich żądać wydania opinji, zaczem rzeczą założycieli jest zwrócić się bezpośrednio do biegłych rewidentów, jakich sąd rejestrowy wyznaczył (art. 313 § 2), należy więc odmówić żądaniu, aby sąd wyznaczonych rewidentów równocześnie z wyznaczeniem wezwał o wydanie opinji, i to na piśmie w przeciągu pewnego terminu lub ustnie na posiedzeniu sądowem.

[5]) Siedziba spółki nie istnieje jeszcze w chwili, gdy biegli rewidenci mają badanie uskutecznić, bo badanie ma się odbyć przed zarejestrowaniem, chodzi więc o siedzibę w statucie lub tegoż projekcie przewidzianą dla powstać mającej spółki.

[6]) Biegłych wyznacza się na wniosek założycieli, a nie z urzędu lub na wniosek innych osób; założyciele, którzy sądowi nie przedstawiają wniosku o wyznaczenie biegłych rewidentów, nie podlegają karze po myśli art. 490 § 1 L. 7, gdyż przepis ten stosować można tylko wtedy, gdy spółka już istnieje, a więc w przypadku art. 376 § 1.

[7]) Sąd rejestrowy nie może wyznaczyć jednego biegłego rewidenta, może zaś wyznaczyć trzech, pięciu, siedmiu i t. p.;

możliwem jest wyznaczenie osobnych biegłych rewidentów dla poszczególnych przedmiotów, jeżeli jedna tylko grupa nie posiada znajomości, potrzebnych do wydania opinji odnośnie wszystkich przedmiotów.

8) Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 14 grudnia 1928 r. o układaniu i przedstawianiu przez izby przemysłowo - handlowe sądom rejestrowym list, zawierających spis biegłych rewidentów, ogłoszone w Monitorze Polskim 294/720/1928, stanowi, że każda izba przemysłowo - handlowa ma przedłożyć sądom rejestrowym, znajdującym się w jej okręgu, „listę osób, z pośród których będą wyznaczeni przez tenże sąd (sędziego) biegli rewidenci celem badania i wydawania opinji w przedmiocie sprawozdań założycieli spółek akcyjnych" (§ 1), że corocznie najdalej przed końcem stycznia następnego roku" „winny być komunikowane przez izbę przemysłowo - handlową" „zmiany w listach osób, znanych sądom" (§ 2), że „lista osób ma być zestawioną przez każdą izbę w grupach, według ważniejszych gałęzi przemysłu i handlu, wykonywanych w okręgach danej izby" (§ 3) i że izba „ustali ilość osób w poszczególnych grupach w stosunku do znaczenia danej gałęzi przemysłu i handlu w okręgu izby", jednak „najmniejsza grupa winna zawierać conajmniej trzy osoby" (§ 4), że listę będzie izba przemysłowo - handlowa „uzupełniać i rozszerzać na każdorazowe żądanie sądu (sędziego) rejestrowego" (§ 5), a zarazem ogłosi listy w Monitorze Polskim (§ 6).

9) Sąd rejestrowy nie zawiadamia rewidentów o tem, że ich wyznaczył, może to jednak uczynić; o wyznaczeniu należy zawiadomić tylko założycieli.

10) Biegły rewident ma obowiązek przyjąć poruczoną mu funkcję, ale z ważnych powodów może się uchylić podobnie, jak biegły sądowy (art. 305 § 1 k. p. c.), a także założyciele mogą go wyłączyć z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia biegłego lub sędziego (art. 305 § 2, 54 i 55 k. p. c.); o zwolnieniu lub o wyłączeniu rozstrzyga sąd rejestrowy.

11) Żądanie biegłych rewidentów powinno być piśmienne, nie można więc żadnych wysnuwać konsekwencyj, jeżeli założyciele na ustne wezwanie nie udzielają wyjaśnień; uwzględnić jednak należy także wyjaśnienia, udzielone przez założycieli na ustne wezwanie biegłych rewidentów.

12) Biegli rewidenci mogą żądać od założycieli wyjaśnień lub dokumentów tylko bezpośrednio, a nie za pośrednictwem sądu.

13) Przez protokólarną formę rozumieć należy ustne wyjaśnienia, udzielone biegłym rewidentom pozasądownie, bo sąd nie współdziała przy badaniu i wydaniu opinji; biegli spisują sami protokół co do udzielonych im wyjaśnień.

14) Wybór między formą pisemną a protokólarną jest zawisły od założycieli, jednak także biegłym rewidentom przyznać

należy moc żądania wyjaśnień ustnych, mogą być bowiem zdania, że takie wyjaśnienie jest odpowiedniejsze od piśmiennego.

15) Dodatkowe wyjaśnienia uważać należy za uzupełnienie sprawozdania, zaczem tak, jak to, podlegają one poświadczeniu przez sąd rejestrowy (art. 313 § 4).

16) Dokumenty mogą w szczególności dotyczyć umów, zawartych przez założycieli (art. 312 § 1 L. 2).

17) Sąd nie może wykonać przymusu na założycielach w razie, jeżeli odmawiają udzielenia biegłym rewidentom dokumentów, ale o odmowie biegli powinni donieść sądowi rejestrowemu; w przypadku, gdy spółkę zawiązuje się w drodze subskrypcji, przyjąć należy, że odmowa udzielenia wyjaśnień lub przedłożenia dokumentów nadaje subskrybentowi prawo zrzeczenia się uczestnictwa w spółce (art. 325), bo wskutek odmowy dokładne ustalenie wartości jest niemożliwe, rzecz ma się więc tak, jak wtedy, gdy się okazuje, że wartość jest znacznie mniejsza od przyjętej w sprawozdaniu założycieli.

18) Udzielenie nieprawdziwych wyjaśnień podpada pod sankcję karną (art. 484 §§ 1 i 2).

19) Sporządzenie opinji powinno się odbyć tak wcześnie, aby można dopełnić wszelkich formalności i nie dopuścić do tego, by spółka nie powstała (art. 336); w razie zwłoki założyciele mogą się zwrócić do sądu rejestrowego, a ten może biegłych rewidentów zmusić grzywną do złożenia opinji.

20) Opinja powinna być szczegółowa, a więc zawierać nietylko zdanie o wartości, lecz i umotywowanie; biegli rewidenci nie mogą wdawać się w to, czy przedmioty, wniesione lub nabyte, są dla spółki potrzebne, czy przyniosą dochody, czy spółka jest żywotną i t. p.

21) Opinja biegłych rewidentów jest ostateczna i nie może być przez sąd rejestrowy sprostowana, a nie jest też dopuszczalne powołanie innych biegłych rewidentów, jednak na żądanie założycieli sąd powinien zarządzić wyjaśnienie i uzupełnienie, jeżeli opinja jest niedokładna lub niejasna albo podniesione zarzuty okazują się uzasadnione.

22) W razie gdyby opinje poszczególnych biegłych nie były ze sobą zgodne, sąd nie ma się starać o ich uzgodnienie, bo nie współdziała przy wydaniu opinji.

23) Sąd rejestrowy powinien zbadać tak sprawozdanie, jak i wyjaśnienia założycieli oraz opinję biegłych i stwierdzić, czy pod względem formalnym są odpowiednie, a więc czy podają to, co według ustawy jest konieczne, nie może zaś wdawać się w badanie treści, sąd powinien więc opinję zwrócić biegłym rewidentom do uzupełnienia, gdy nie jest dokładną, albo do przerobienia, gdy zawiera zdania co do okoliczności, które nie powinny być badane; w razie, gdy opinja odpowiada ustawie, sąd rejestrowy poświadcza tak sprawozdanie, jak i opinję biegłych rewidentów.

24) Przedłożenie sprawozdania sądowi rejestrowemu i poddanie tegoż opinji biegłych rewidentów jest potrzebne także wtedy, gdy tylko założyciele obejmują wszelkie akcje, a więc inne osoby nie przystępują do spółki; nie jest bowiem wykluczone, że po zawiązaniu spółki akcje będą pozbyte innym osobom, te powinny więc zaznajomić się z prawdziwym stanem rzeczy.

25) Oznaczenie wynagrodzenia i ustalenie wydatków odbywa się w postępowaniu niespornem; przed wydaniem postanowienia może sąd rejestrowy wysłuchać założycieli.

26) Wydatki i wynagrodzenie obciążają spółkę i należy je w bilansie wykazać jako koszty organizacji (art. 422 L. 2).

27) Art. VII. przep. wprow. pr. o sąd. post. egz.

Art. 314.[1])

§ 1. Zgoda na zawiązanie spółki akcyjnej[2]) i brzmienie statutu oraz na objęcie akcyj przez założycieli samych[3]) lub łącznie z osobami trzeciemi[4]) powinna być wyrażona pod rygorem nieważności w jednym lub kilku aktach notarjalnych.[5])[6])

§ 2. W szczególności należy w aktach tych wymienić osoby[7]), obejmujące akcje, ilość i rodzaj akcyj[8]), objętych przez każdą z nich, cenę emisyjną[9]) i terminy wpłat[10]) oraz stwierdzić dokonanie wyboru pierwszych władz spółki.[11])[12])[13])[14])

§ 3. Jeżeli akcjonarjusze wzamian za akcje wnoszą wkłady niepieniężne[15]), albo gdy mają być nabyte dla spółki przed zarejestrowaniem przedmioty i prawa majątkowe za gotowiznę, należy w aktach tych wymienić osoby, wnoszące wkłady, lub zbywców, przedmiot wkładu lub nabycia, jako też rodzaj i wysokość zapłaty.[16])

1) Art. 314 i 315 zawierają postanowienia na przypadek łącznego założenia spółki akcyjnej, a więc na przypadek, gdy sami założyciele (art. 308 zdanie 2) albo łącznie z innemi osobami obejmują wszystkie akcje, wskutek czego zapewnione jest zebranie kapitału zakładowego czy to w gotowiźnie, czy też we wkładach niepieniężnych.

2) Dokumentu, który zawiera zgodę na zawiązanie spółki akcyjnej, nie muszą obok osoby, która oświadcza zgodę na objęcie akcji, podpisać także wszyscy założyciele, bo przystąpienie do spółki akcyjnej jest aktem jednostronnym, na który wprawdzie muszą się zgodzić założyciele, ale nie musi to nastąpić w akcie notarjalnym, zawierającym przystąpienie do spółki, i ta zgoda nie musi też być uskuteczniona w czasie, wyznaczonym do

przyjęcia oferty, gdyż nie chodzi o umowę między przystępującym do spółki a założycielami.

3) Oświadczenie założycieli na zawiązanie spółki akcyjnej mieści się w tem, że podpisują statut (art. 308 zdanie 1 i 2).

4) Kilka osób, przystępujących do spółki akcyjnej, nie musi razem i równocześnie podpisać dokumentu, wyrażającego zgodę na zawiązanie spółki akcyjnej, lecz każda z nich może oświadczenie złożyć w odrębnym dokumencie, bo przystąpienie jest aktem jednostronnym; każda z tych osób nie ma też objawić zgody na przystąpienie innej osoby do spółki akcyjnej.

5) Przez kilka aktów notarjalnych rozumie się także kilkanaście lub kilkadziesiąt.

6) Zgoda na zawiązanie spółki akcyjnej i na brzmienie statutu oraz na objęcie akcji może być wyrażona także w akcie notarjalnym, zawierającym statut spółki akcyjnej (art. 308).

7) W dokumencie, zeznanym przez pewną osobę, należy wymienić także inne osoby, obejmujące akcje, chociaż one podpisały już lub mają dopiero podpisać inny dokument, chodzi bowiem o to, aby każdy, kto przystępuje do spółki akcyjnej, stwierdził, że znane mu są wszystkie osoby, obejmujące akcje; rozumie się, że wymienianie osób, które nie są jeszcze znane, jest zbędne i dlatego dodatkowe oświadczenie, zawierające imię i nazwisko, nie jest potrzebne.

8) Art. 309 § 1 L. 5.

9) Także w razie łącznego zawiązania spółki akcyjnej cena emisyjna może być tylko wyższą, a nie niższą od nominalnej (art. 311 § 5).

10) Terminy wpłat dotyczą akcyj, wydawanych za wkłady pieniężne, i to tak akcyj imiennych, jak i opiewających na okaziciela, bo wpłata pieniężna na akcje na okaziciela może nastąpić także po zarejestrowaniu spółki, chociaż przed wydaniem akcyj (art. 346 § 1); także odnośnie akcyj, wydawanych za wkłady niepieniężne, powinno się w akcie zawiązania spółki mieścić postanowienie o czasie świadczenia, bo przed zarejestrowaniem powinno być tylko zapewnione przejście na spółkę wkładów niepieniężnych (art. 311 § 1 L. 3).

11) Władzami spółki są zarząd (art. 366 i nast.), rada nadzorcza lub komisja rewizyjna albo jedna i druga (art. 377 i nast.).

12) Słowa ustawy nie są dokładne, bo nie jest konieczny wybór władz spółki, lecz może się odbyć także powołanie zarządu i rady nadzorczej w inny sposób, niż przez walne zgromadzenie (art. 366 § 3, 379 § 1); przez wybór rozumieć więc należy powołanie władz spółki w sposób, przewidziany statutem spółki akcyjnej.

13) Dokonanie wyboru władz spółki może się odbyć w chwili zawiązania spółki albo też przed tym czasem, ale w akcie zawiązania spółki musi być stwierdzone, i to w każdym akcie zo-

sobna, jeżeli sporządzono kilka aktów; nie jest dopuszczalny wybór dopiero na osobnem późniejszem zgromadzeniu organizacyjnem, którego odbycie zresztą przy łącznem założeniu spółki akcyjnej nie jest konieczne.

14) Art. 311 § 2 i 3, 312 L. 1.

15) Art. 312 L. 2.

16) Przepis art. 314 § 3 ma na celu stwierdzenie, że osoba, przystępująca do spółki akcyjnej, posiada dokładną wiadomość o tem, że do spółki wnosi się wkłady niepieniężne, i że na nie wydaje się akcje w pewnej kwocie nominalnej lub że się za pewną kwotę nabywa dla spółki przedmioty lub prawa.

Art. 315.

W aktach o zawiązaniu spółki[1]) powinno być wyraźnie stwierdzone, że każdy z przyszłych akcjonarjuszów, podpisujący akt, zna sprawozdanie założycieli oraz opinję biegłych rewidentów (art. 313 i 314).[2])[3])[4])

1) Aktem o zawiązaniu spółki jest dokument, podpisany przez osobę, przystępującą do spółki (art. 314 §§ 1 i 2); aktów takich może być więcej, ale możliwem jest odbycie zgromadzenia wszystkich osób, które przystępują do spółki i mają być jej akcjonarjuszami, oraz spisanie na to jednego dokumentu w formie aktu notarjalnego.

2) Jakkolwiek w art. 314 mowa jest o stwierdzeniu w akcie zawiązania spółki, że znane jest sprawozdanie założycieli i opinja biegłych rewidentów, to jednak dopuszczalne jest także stwierdzenie wymienionej okoliczności nie w akcie zawiązania spółki, lecz w osobnym późniejszym dokumencie, który jednak musi być sporządzony w formie aktu notarjalnego.

3) Akty o zawiązaniu spółki należy dołączyć do zgłoszenia jej do rejestru handlowego (art. 331 § 1 L. 2).

4) W razie, gdyby akt o zawiązaniu spółki nie odpowiadał przepisom art. 314 i 315, sąd rejestrowy odmówi wpisu spółki akcyjnej do rejestru handlowego.

Art. 316.[1])

Jeżeli kapitał akcyjny ma być zebrany zapomocą ogłoszeń (publicznej subskrypcji)[2])[3])[4]), wówczas statut projektowanej spółki[5]) powinien być uprzednio[6]) ogłoszony w Monitorze Polskim ze wskazaniem, kiedy został sporządzony i przed jakim notarjuszem.[7])

1) Art. 316 i nast. odnoszą się do stopniowego czyli sukcesywnego założenia spółki akcyjnej; w przypadku takim wzywa się osoby, które chcą objąć akcje, do zapisywania się na nie,

a spółka powstać może dopiero wtedy, gdy cały kapitał akcyjny zostanie subskrybowany i należycie opłacony (art. 322 § 2).

2) Zebranie kapitału akcyjnego jest dopuszczalne tylko przez publiczne ogłoszenie, umieszczone w formie, przepisanej w art. 318, nie może zaś odbyć się w drodze wezwań zapomocą listów; ma to o tyle znaczenie, że subskrybent nie jest związany swoim zapisem, jeżeli uprzednio nie odbyło się ogłoszenie publiczne.

3) Subskrypcja jest dopuszczalna tylko w celu pokrycia kapitału akcyjnego gotowizną, nie jest zaś możliwą dla uzyskania wkładów niepieniężnych, jak np. surowców, towarów i t. p., nie wyklucza to jednak wniesienia przez niektóre osoby wkładów niepieniężnych, a wezwania innych do zapisywania się na akcje, w tym atoli przypadku oświadczenie co do wkładów niepieniężnych powinno być złożone przed ogłoszeniem wezwań do zapisywania się na akcje, bo w ogłoszeniu, wzywającem do subskrypcji, należy wymienić wkłady niepieniężne (art. 318 § 2 L. 1), z czego wynika, że późniejsze wniesienie aportów nie jest dopuszczalne.

4) Według art. 19 ust. 2 pr. bank. w celu założenia spółki akcyjnej, będącej przedsiębiorstwem bankowem, „niedozwolone jest zbieranie kapitału zakładowego drogą publicznych zapisów".

5) W art. 316 mowa jest o statucie projektowanej spółki, z czego wynika, że sporządzony statut stanowi podstawę dla spółki, która ma powstać; statut ten można jednak zmienić, ale dopiero po uzyskaniu przez spółkę osobowości prawnej, a więc po wpisaniu jej do rejestru handlowego (art. 335 § 1); przed tym czasem zmiana statutu nie jest dopuszczalna, bo subskrybenci polegają na statucie i ze względu na jego treść zapisują się na akcje, o ile więc wszyscy nie godzą się na zmianę, nie może do niej dojść przed zarejestrowaniem spółki (por. też art. 327 § 2).

6) Z tego, że ustawa wymaga uprzedniego ogłoszenia statutu projektowanej spółki, wynika, że powinno to nastąpić przed umieszczeniem ogłoszenia, wzywającego do zapisywania się na akcje.

7) Ogłoszenie statutu projektowanej spółki w innych pismach (art. 338) nie jest konieczne, może jednak nastąpić.

Art. 317.

§ 1. Przed ogłoszeniem wezwań do zapisywania się na akcje[1]) założyciele[2]) obowiązani są złożyć do depozytu sądu okręgowego[3]), właściwego według siedziby spółki[4]), kaucję w wysokości jednej dwudziestej części kapitału akcyjnego. [5])[6])

§ 2. Kaucja służy na zabezpieczenie wszelkich roszczeń

do założycieli z tytułu uchybień przy zawiązywaniu spółki.[7]) Roszczeniom tym służy pierwszeństwo zaspokojenia z kaucji przed innemi wierzytelnościami.[8])

§ 3. Kaucję zwraca się po zarejestrowaniu spółki[9]) lub po upływie sześciu miesięcy od daty ogłoszenia o niedojściu spółki do skutku.[10])[11])[12])

§ 4. Państwo i związki komunalne wolne są od składania kaucji.[13])[14])

1) Art. 318.

2) Art. 308 zdanie 2.

3) Z tego, że według ustawy kaucję należy złożyć do depozytu sądowego, wynika, iż kaucji nie można zastąpić zabezpieczeniem hipotecznem albo poręczeniem innych osób, w szczególności banku.

4) Przez siedzibę spółki rozumie się siedzibę, oznaczoną w projektowanym statucie spółki.

5) Za założycieli mogą kaucję złożyć także inne osoby.

6) Brak przepisu, w jaki sposób należy złożyć kaucję, a przepisy § 6 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 3 grudnia 1924 r. 105/953/1924 o sposobie trwałego lokowania kapitałów przez osoby prawa publicznego, fundacje i osoby niewłasnowolne oraz o sposobie lokowania kaucji nie można stosować, bo nie chodzi o obowiązek publiczny, przyjąć jednak należy, że w drodze podobieństwa art. 130, 546 § 1 i 686 § 2 k. p. c. kaucja powinna być złożona w gotowiźnie lub w papierach wartościowych, posiadających pupilarne bezpieczeństwo.

7) Roszczenie do założycieli może powstać z powodu umieszczenia nieprawdziwych lub niedokładnych okoliczności w statucie, sprawozdaniach, wyjaśnieniach, udzielonych biegłym rewidentom, w ogłoszeniach, w szczególności co do wkładów niepieniężnych, nabycia przedmiotów i praw majątkowych oraz przyznania wynagrodzenia lub szczególnych korzyści (art. 471); odpowiadają oni nietylko kaucją, lecz całym swoim majątkiem.

8) Zajęcie kaucji przez wierzycieli założycieli lub tej osoby, która ją za nich złożyła, jest dopuszczalne, ale zaspokojenie ich roszczeń ma nastąpić dopiero po pokryciu roszczeń, jakie z tytułu uchybień przy zawiązaniu spółki powstały do założycieli.

9) Zwrot kaucji nie następuje po zarejestrowaniu spółki, lecz dopiero po prawomocności postanowienia, którem spółkę zarejestrowano, a zwłaszcza wtedy nie można kaucji wydać przed prawomocnością zarejestrowania, gdy postanowienie, którem je zarządzono, zaskarżono środkiem odwoławczym; wobec tego samo ogłoszenie zarejestrowania, nie ma wpływu na wydanie kaucji.

10) Por. art. 336.

11) Wskutek zwrotu kaucji nie gaśnie jeszcze roszczenie do założycieli (art. 479 § 1).

12) Wytoczenie powództwa przeciwko założycielom nie wstrzymuje zwrotu tymże kaucji, aby więc osiągnąć wstrzymanie, należy uzyskać zabezpieczenie powództwa przez zajęcie wierzytelności o zwrot kaucji (art. 851 L. 4 k. p. c.)

13) Por. art. 308 zdanie 3.

14) Przez związek komunalny rozumieć należy związek samorządu terytorjalnego, a nie inny (art. 308 zdanie 3).

Art. 318.

§ 1. Ogłoszenia, wzywające do zapisywania się na akcje (prospekty)[1]), będą umieszczane w Monitorze Polskim. Ogłoszenia w Monitorze oraz w innych pismach, według wyboru założycieli[2]), powinny wskazywać:

1) liczbę i datę Monitora Polskiego, w którym ogłoszono statut[3]);

2) datę, liczbę kwitu i sąd, w którym złożono kaucję założycielską[4]);

3) ilości i rodzaj akcyj, zaofiarowanych do zapisu[5]);

4) wartość nominalną i cenę emisyjną akcyj[6]);

5) miejsce subskrypcji[7]), termin jej otwarcia[8]) i zamknięcia[9]);

6) wysokość, miejsce i terminy wpłat[10]), które powinny być dokonane przed zarejestrowaniem spółki[11]), i skutki nieuiszczenia rat[12]) w oznaczonych terminach[13]);

7) zasady przydziału akcyj subskrybentom[14]);

8) termin, do którego subskrybent będzie związany zapisem, jeżeli do tego czasu spółka nie zostanie zgłoszona do zarejestrowania[15]);

9) osoby, wzywające do zapisywania się na akcje.[16])

§ 2. W ogłoszeniu należy ponadto wskazać postanowienia:

1) o wkładach niepieniężnych oraz przedmiotach i prawach majątkowych, nabywanych przed zarejestrowaniem spółki, wymieniając osobę wkładcy i zbywcy, przedmiot wkładu i nabycia oraz rodzaj i wysokość zapłaty[17]);

2) o szczególnych korzyściach, przywiązanych do poszczególnych rodzajów akcyj[18]), lub o wynagrodzeniu, przyznanem za usługi oddane spółce[19]);

3) o wszelkich związanych z akcjami obowiązkach do

świadczeń na rzecz spółki[20]) — poza obowiązkiem wpłacenia należności za akcje.[21])[22])[23])

[1]) Prospekt nie stanowi oferty, a zapis (art. 319) nie jest jej przyjęciem, zaczem założyciele nie są prospektem związani, chociażby w nim nie było to zaznaczone.

[2]) Pisma, wybrane przez założycieli, mogą być inne, niż wymienione w statucie dla ogłoszeń spółki (art. 338 zdanie 2), ogłoszenie nie musi też być umieszczone w piśmie, wskazanem przez Ministra Przemysłu i Handlu, w którem ogłoszenia spółki powinny być umieszczane, bo przepis art. 338 zdanie 3 odnosi się tylko do ogłoszeń spółki, już zawiązanej.

[3]) Art. 316.

[4]) Art. 317 § 1.

[5]) Art. 309 L. 4.

[6]) Art. 311 § 5.

[7]) Art. 320 § 1.

[8]) Termin otwarcia subskrypcji ma doniosłość ze względu na przepis art. 322 § 1.

[9]) Po terminie zamknięcia subskrypcji przydziela się akcje, albo też w razie, gdy cała ilość nie zostanie subskrybowana, spółkę uważa się za niedoszłą do skutku (art. 321 §§ 1 i 2).

[10]) Terminy wpłat muszą być jednakowo unormowane dla każdego subskrybenta (arg. art. 341 § 2).

[11]) Przed zarejestrowaniem spółki nie musi być dokonana pełna wpłata na akcje, bo wystarcza wpłacenie tylko czwartej części wartości nominalnej, a resztę można uiścić później (art. 311 § 3).

[12]) Z tego, że ustawa mówi o ratach, wynika, że prospekt może zawierać warunek, iż przed zarejestrowaniem należy złożyć czy to całą sumę akcyjną, czy też czwartą lub większą jej część w kilku ratach, które dokładnie powinny być określone.

[13]) Art. 321 § 1.

[14]) W razie, gdy zapisy na akcje przekraczają sumę akcyj, jakie mają być oddane, można subskrybentom przydzielić akcje albo według pierwszeństwa zgłoszenia, albo według stosunku, w jakim zapisana ilość pozostaje do ogólnej ilości akcyj, założyciele mogą też zastrzec sobie przydział akcyj według swego uznania.

[15]) Termin związania subskrybenta nie może przekraczać trzech miesięcy od zamknięcia subskrypcji (art. 336).

[16]) Osobami, wzywającemi do zapisywania się na akcje, są założyciele (art. 308, 317 § 1), możliwem jest jednak, że wezwanie pochodzi od osoby, która zajmuje się przeprowadzeniem zebrania kapitału akcyjnego, jak bank, nie koniecznie ten, który jest uprawniony do przyjmowania zapisów i wpłat na akcje (art. 320 § 1).

[17]) Art. 312 § 1 L. 1 i 2.

18) Art. 357.
19) Art. 312 § 1 L. 3, 360.
20) Art. 361.
21) Art. 311 § 2.
22) W razie, gdyby ogłoszenie nie zawierało treści przepisanej, subskrybent nie jest związany zapisem, nie może jednak żądać zwrotu, jeżeli wpłacił kwotę na akcje i jeżeli nastąpił już wpis spółki do rejestru handlowego; brak, jaki zaszedł w ogłoszeniu, uzasadnia także odmowę wpisu przez sąd rejestrowy, bo według art. 331 § 2 L. 1 prospekt dołącza się do zgłoszenia spółki do rejestru, zaczem sąd rejestrowy ma obowiązek badać, czy treść jego jest zgodna z ustawą.
23) W prospekcie nie czyni się wzmianki ani o sprawozdaniu założycieli (art. 312), ani o opinji biegłych rewidentów (art. 313), bo te akty mogą być dokonane także później, w każdym jednak razie przed ogłoszeniem zwołania zgromadzenia organizacyjnego (art. 324 § 3); możliwem jest jednak powołanie się w prospekcie tak na sprawozdanie założycieli, jak i na opinję biegłych rewidentów, bo art. 318 §§ 1 i 2 zawiera tylko konieczną treść prospektu, ale nie wyklucza umieszczenia w nim także i innych okoliczności.

Art. 319.

§ 1. Zapisy na akcje[1]) sporządza się w dwóch egzemplarzach osobno dla każdego subskrybenta[2]); jeden egzemplarz przeznaczony jest dla subskrybenta, drugi dla spółki.[3])[4])

§ 2. Zapisy zawierać będą oprócz treści wymaganej do ogłoszeń[5]):

1) oznaczenie ilości i rodzajów subskrybowanych akcyj[6]);

2) stwierdzenie wysokości dokonanej na akcje wpłaty[7]);

3) zgodę na brzmienie statutu i zawiązanie spółki[8]);

4) podpisy subskrybenta i banku, upoważnionego do przyjmowania zapisów i wpłat na akcje.[9])

§ 3. Zapis na akcje, dokonany pod warunkiem[10]) lub zastrzeżeniem[11]), jest nieważny.[12])[13])[14])

1) Subskrypcja musi być dokonana na piśmie, ustne oświadczenie gotowości objęcia akcyj jest więc pozbawione wszelkiej doniosłości prawnej i nie obowiązuje do objęcia akcyj; uwierzytelnienie podpisu nie jest potrzebne, ale osoba, która nie umie lub nie może pisać albo czytać, powinna się zastosować do przepisów art. 113 i 114 k. z.
2) Sporządzenie listy subskrypcyjnej w dwóch egzempla-

rzach jest wymogiem zaistnienia ważnego zobowiązania, to też w razie, gdyby ją sporządzono tylko w jednym egzemplarzu, nie zaistnieje zobowiązanie subskrybenta.

3) Do skuteczności subskrypcji nie jest konieczne wydanie drugiego egzemplarza subskrybentowi, bo wprawdzie może się on domagać wydania tego egzemplarza, ale zobowiązanie jego istnieje już od chwili umieszczenia podpisów przez subskrybenta i przez bank, upoważniony do przyjmowania zapisów, a nie dopiero od chwili, kiedy subskrybent otrzymał egzemplarz listy subskrypcyjnej.

4) Od subskrypcji odróżnić należy nabycie, w szczególności kupno od spółki akcyj, które jednak jest możliwe dopiero wtedy, gdy spółka już istnieje, bo przed tym czasem nie wolno wydawać akcyj; różnica między subskrypcją lub objęciem akcyj a kupnem jest doniosła, bo to ostatnie zachodzi, gdy spółka posiada własne akcje i zbywa je (art. 365 § 2), drugie zaś, gdy spółka podwyższa kapitał akcyjny i wydać ma nowe akcje, ale nie przydziela ich akcjonarjuszom (art. 348), lecz innym osobom, gdyż w tym przypadku nie można przyjąć sprzedaży nawet wtedy, gdy spółka posiada już wydrukowane lub wypisane dokumenty akcyjne, zaczem wchodzą w zastosowanie przepisy o objęciu akcyj, a nie o sprzedaży.

5) Art. 318 §§ 1 i 2.

6) Art. 309 § 1 L. 5, 357 §§ 1 i 2.

7) Wpłata powinna być potwierdzoną na liście subskrypcyjnej.

8) Przepis art. 319 § 2 L. 4 odpowiada art. 314 i 315.

9) Art. 320 § 1.

10) Zapis byłby warunkowym, gdyby subskrybent oświadczył, że tylko wtedy jest związany, gdy otrzyma pewien ułamek ogólnej ilości akcyj, jak trzecią lub czwartą część lub że jest związany tylko wtedy, gdy państwo, związek komunalny lub pewna osoba fizyczna obejmie akcje i t. d.

11) Zapis pod zastrzeżeniem zachodziłby, gdyby subskrybent zastrzegł sobie odsetki od akcji (art. 354) lub że akcja musi opiewać na okaziciela nawet przed pełną wpłatą (art. 346) i t. p.

12) Zapis nieważny nie wiąże subskrybenta i dlatego nie ma on obowiązku uiszczenia wpłaty na akcje, co więcej może żądać zwrotu sumy, którą na poczet wpłaty złożył, ale i założyciele nie mają obowiązku przydzielać akcyj temu, kto podpisał zapis pod warunkiem lub zastrzeżeniem, choćby nawet potem wniosek lub zastrzeżenie cofnął; jednak przyjęcie akcyj i dokonanie wpłaty sanuje brak, subskrybent nie może więc skutecznie powołać się na warunek lub zastrzeżenie i żądać zwrotu kwoty wpłaconej mimo, że do wpłaty nie był zobowiązany.

13) Subskrypcja jest aktem jednostronnym, wiążącym zapisującego pod warunkiem, że spółka dojdzie do skutku, nie jest

więc ofertą, którą mają przyjąć założyciele, i dlatego przepisów o ofercie nie można do niej stosować (art. 63 i nast. k. z.); wiążąca jest jednak subskrypcja, o ile lista podpisana jest przez subskrybenta i bank i o ile zawiera treść, w ustawie wymienioną.

14) Po zarejestrowaniu spółki nie można unieważnić na żądanie subskrybenta aktu subskrypcji z powodu, że fakty, przytoczone w prospekcie, są nieprawdziwe, choćby nawet zachodził podstęp po stronie założycieli, bo wtedy oświadczenie subskrybenta jest już wiążące wobec istniejącej spółki, której z założycielami nie można identyfikować, lecz subskrybent może tylko przeciwko założycielom i innym osobom spółdziałającym wystąpić z roszczeniem o wynagrodzenie szkody, wyrządzonej przez podanie nieprawdziwych okoliczności (art. 475); z powodu innych wad woli może się subskrybent uchylić od skutków oświadczenia, zawartego w akcie subskrypcji (art. 31 i nast. k. z.).

Art. 320.

§ 1. Zapisy[1]) i wpłaty na akcje[2]) mogą przyjmować jedynie Bank Polski, banki państwowe, tudzież inne banki, którym zezwoli na to Minister Skarbu.[3])[4])[5])[6])

§ 2. Wpłaty na akcje nie mogą być podnoszone przez założycieli[7]), lecz pozostają do wyłącznego rozporządzenia przyszłego zarządu spółki.[8])[9])

1) Art. 319 § 1.

2) W art. 320 mowa jest o wpłatach przed zarejestrowaniem spółki, te więc mogą być złożone w bankach, wpłaty zaś późniejsze mają być dokonane do rąk zarządu (art. 342 i nast.).

3) Minister Skarbu oznacza banki, uprawnione do przyjmowania zapisów i wpłat na akcje, na stałe, a nie tylko od przypadku do przypadku, może jednak i w ten sposób pewien bank upoważnić.

4) Bank, w którym zapisy i wpłaty mają być uskutecznione, należy oznaczyć już w prospekcie (art. 318 § 1 L. 6); można w nim oznaczyć także kilka banków, a wynika to z art. 321 § 2 L. 3, gdzie mowa o poświadczeniu banków o wysokości dokonanych wpłat.

5) Przepis art. 320 § 1 ma na celu zapobieżenie nadużyciom ze strony założycieli przez pobieranie wpłat na akcje; konsekwencją tego jest, że założyciele złożonych kwot nie mogą pobrać od banku, w którym je złożono.

6) Zapłata do rąk założyciela naraża subskrybenta na stratę, jeżeli zwrotu nie może uzyskać od tego, komu wpłatę uiścił, bo zwrotu nie może żądać od spółki, chociaż ta dojdzie do skutku, odpowiada mu jednak kaucja, bo służy ona na zabezpieczenie roszczeń do założycieli z tytułu uchybień przy zawiązywaniu

spółki (art. 317 § 1), a do takich roszczeń należy także roszczenie o zwrot kwoty, którą bezprawnie pobrano na akcje.

7) Założyciele ani sami nie mogą podnosić wpłaty, ani nie mogą nią dysponować na rzecz innych osób, choćby nawet chodziło o pokrycie wydatków, które spółka ma ponieść, a więc ma im zwrócić koszty, połączone z zawiązaniem spółki, jak np. wynagrodzenie i wydatki biegłych rewidentów (art. 313 § 5); bank, w którym wpłata nastąpiła, odpowiada subskrybentowi za kwotę złożoną, wypłatę do rąk założycieli lub na ich polecenie innej osobie, należy więc uważać za pozbawioną skuteczności prawnej wobec subskrybenta, a także wobec spółki, gdy ta dochodzi do skutku.

8) Już pierwszy zarząd spółki, a tem bardziej następny jest uprawniony do podjęcia bez jakiegokolwiek ograniczenia kwot, złożonych w banku tytułem wpłaty na akcje i może niemi rozporządzać nie dopiero wtedy, gdy wpis spółki do rejestru będzie prawomocny, lecz już z chwilą wyboru (art. 327 § 4) i przeciwko temu stanowisku nie przemawia brzmienie art. 336, który stanowi, że w razie niedojścia spółki do skutku z powodu niezgłoszenia jej do rejestru w ciągu trzech miesięcy lub odmówienia wpisu, należy zarządzić zwrot wpłaconych sum, z czegoby wynikało, że zarząd sam bezpośrednio nie może dokonać zwrotu z powodu, że wpłacone sumy znajdują się w banku, bo zachodzi tylko nieścisłe wyrażenie, a dowodem tego jest, że zwrot wpłat lub wkładów jest konieczny także w przypadku, gdy kapitału akcyjnego nie zbiera się zapomocą subskrypcji, w którym to przypadku założyciele sami pobierają wpłaty i niemi rozporządzają, a wtedy nie zarządza się zwrotu, lecz się go dokonuje, przepis art. 336 oznacza więc, że albo zarządza się zwrot, albo też zwraca się dokonane wpłaty.

9) Przepisy art. 320 §§ 1 i 2 nie odnoszą się do przypadku łącznego zawiązania spółki, w tym więc przypadku nie składa się wpłaty do banku i nie zachodzi żadne ograniczenie co do rozporządzania uskutecznionemi wpłatami.

Art. 321.

§ 1. W razie niezapłacenia którejkolwiek raty subskrypcyjnej, płatnej przed zarejestrowaniem spółki[1])[2]), założyciele mogą uznać zapis za wygasły na skutek samego upływu terminu.[3])[4])[5])[6])[7])

§ 2. W tym przypadku dokonane już wpłaty przepadają na rzecz spółki, a nieopłacone akcje mogą być objęte w drodze zapisu przez inne osoby.[8])

1) Skutki nieuiszczenia rat powinny być podane w prospekcie (art. 318 § 1 L. 6) i w liście subskrypcyjnej (art. 319 § 2).

2) Art. 321 ma na myśli nietylko raty, płatne przed upływem terminu subskrypcji (art. 322 § 2), lecz także raty płatne później, ale przed zarejestrowaniem, co wynika z dosłownego brzmienia art. 321 § 1.

3) Oświadczenia, że zapis uznaje się za wygasły, nie może złożyć bank, w którym wpłata ma być dokonana, chyba że działa na podstawie upoważnienia założycieli i w ich imieniu.

4) Zapis nie wygasa z mocy samego prawa, lecz od założycieli jest zawisłe, czy chcą go uznać za wygasły; o uznaniu zapisu za wygasły powinni więc założyciele zawiadomić subskrybenta, nie potrzebują jednak żadnego składać oświadczenia, jeżeli domagają się zapłaty.

5) Założyciele mogą uznać zapis za wygasły natychmiast z upływem terminu wpłaty, nie muszą więc postąpić tak, jak się postępuje w razie, gdy akcjonarjusz po zawiązaniu spółki nie uiszcza kwot, na akcje należnych (art. 343), w szczególności nie potrzebują zakreślić subskrybentowi terminu dodatkowego.

6) Od uznania założycieli jest zawisłe, czy zapis chcą uznać za wygasły, czy też od subskrybenta żądać zapłaty, o zapłatę zaś mogą pozywać subskrybenta tylko założyciele, a nie jest do tego uprawniony bank, który przyjął zapis, bo z upoważnienia do przyjęcia zapisu i wpłaty nie wypływa uprawnienie do zapozwania sądowego; dopuszczalność sądowego dochodzenia przyjąć należy, bo subskrybent jest związany wskutek swego podpisu, a uprawnionymi są założyciele, którzy wprawdzie działają na rzecz powstać mającej spółki, ale ze względu na to, że ona jeszcze nie istnieje, sami mają prawo dochodzenia roszczeń tak, jak też przed powstaniem spółki są odpowiedzialni (art. 335 § 2).

7) W razie, gdy założyciele uznają zapis za wygasły, kwoty złożone przez subskrybenta przepadają na rzecz spółki, subskrybent nie może więc żądać ich zwrotu nawet wówczas, gdyby inne osoby akcje objęły, a więc wskutek niedotrzymania terminu zapłaty żadna nie zaistniała szkoda; jeżeli jednak spółka nie dojdzie do skutku (art. 322 § 3 i 336), subskrybentowi należy zwrócić złożoną kwotę.

8) Akcje nieopłacone mogą być objęte przez inne osoby, a do tych należą także założyciele; ale, co więcej, należy przyjąć, że objęcie akcyj przez inne osoby jest nietylko możliwe, lecz nawet konieczne, bo na zgromadzeniu organizacyjnem należy stwierdzić objęcie wszystkich akcyj i uiszczenie wpłat (art. 327 § 1), a do zgłoszenia spółki do rejestru handlowego należy dołączyć oświadczenie wszystkich członków zarządu, że wpłaty na akcje zostały dokonane (art. 331 § 1 L. 3), a to dowodzi, że akcje powinny być przed zgłoszeniem subskrybowane i opłacone w kwocie, jaką statut przepisuje.

Art. 322.

§ 1. Termin[1]) do zapisywania się na akcje nie może być dłuższy[2]) niż trzy miesiące od dnia otwarcia subskrypcji.[3])[4])

§ 2. Jeżeli w terminie, oznaczonym w ogłoszeniu, cała ilość akcyj zaofiarowanych nie zostanie subskrybowana[5]) i należycie opłacona[6]), spółkę uważa się za niedoszłą do skutku.[7])

§ 3. W ciągu dwóch tygodni po upływie terminu zamknięcia subskrypcji[8]) założyciele ogłoszą o niedojściu spółki do skutku w pismach[9]), w których były drukowane ogłoszenia o subskrypcji[10]), i zawezwą subskrybentów do odbioru wpłaconych kwot.[11])[12])[13])

1) Termin do zapisania się na akcje oznacza się w prospekcie (art. 318 § 1 L. 5), nie powinno się więc przyjmować późniejszych zgłoszeń.

2) Oznaczenie terminu dłuższego, niż trzymiesięczny, jest pozbawione doniosłości, zaczem nie powinno się przyjmować zapisów po upływie trzech miesięcy, choćby nawet dłuższy termin w prospekcie oznaczono.

3) Termin subskrypcji może być krótszy od trzech miesięcy; motywem, dla którego termin nie może być dłuższym, niż trzy miesiące, jest, aby zbyt długo nie wiązać subskrybentów.

4) Przed terminem otwarcia subskrypcji nie powinno się przyjmować zapisów, przyjęcie ich powoduje więc, że subskrybent nie jest związany i może żądać zwrotu złożonej kwoty, jeżeli jednak akcje podejmuje, nie może więcej powołać się na to, że przyjęto od niego zapis wcześniej, niż w terminie przepisanym.

5) Zapis po upływie terminu subskrypcji pozbawiony jest mocy, i dlatego subskrybent nie jest nim związany, jednak pobranie akcyj sanuje brak; za przydział akcyj osobie, która przed dniem otwarcia lub po upływie terminu subskrypcji dokonała zapisu, nie mogą się żalić inni subskrybenci, bo nie mają prawa do tego, aby im, a nie innym osobom, akcje przydzielono.

6) Przez opłacenie akcji rozumie się złożenie rat subskrypcyjnych, płatnych po dokonaniu zapisu (art. 321), a przed upływem terminu subskrypcji.

7) Nie jest potrzebne uznanie spółki za niedoszłą do skutku, bo do tego wyniku dochodzi z mocy samego prawa, założyciele nie mogą więc zarządzić nowej subskrypcji; mogą jednak termin subskrypcji przedłużyć, o ile nie wynosił on trzech miesięcy, ale tak, by ogólny termin nie przekraczał trzech miesię-

cy, atoli w tym przypadku poprzedni subskrybenci nie są już związani swoim zapisem.

8) Art. 318 § 1 L. 5.

9) Ogłoszenia o niedojściu do założenia spółki nie można wymusić na założycielach, ale odpowiadają oni za szkodę, wyrządzoną zaniechaniem ogłoszeń (art. 471 § 1); wobec tego ogłoszenie może odpaść bez narażenia się na odpowiedzialność, gdy nikt nie zapisze się na akcje, dalej, gdy zawiadomi się subskrybentów w inny sposób o niedojściu spółki do skutku.

10) Art. 318 § 1.

11) Ogłoszenie powinno obejmować nietylko zawiadomienie o niedojściu do skutku spółki, lecz oprócz tego także wezwanie subskrybentów do odbioru wpłaconych kwot; jednak w razie gdyby ogłoszenie zawierało tylko zawiadomienie o niedojściu spółki do skutku, lub tylko wezwanie o odbiór wpłaconych kwot, założyciele nie odpowiadają za szkodę, bo w pierwszym przypadku rozumie się samo przez się, że subskrybenci mogą odebrać kwoty złożone, a w drugim jest widoczne, że spółka nie doszła do skutku.

12) W razie, gdy spółka nie doszła do skutku, należy subskrybentowi zwrócić złożoną kwotę, a to także wtedy, gdy jego zapis uznano za wygasły z powodu niezapłacenia którejkolwiek raty (art. 321 § 1), bo dokonane wpłaty przepadają wprawdzie na rzecz spółki (art. 321 § 2), jeżeli jednak spółka nie dochodzi do skutku, brak osoby, na rzecz której przepadłaby kwota złożona, a założyciele nie mogą dla siebie zatrzymać kwot, które miały stanowić majątek przyszłej spółki.

13) W razie niedojścia spółki do skutku, subskrybent może w drodze sądowej żądać zwrotu od banku, w którym kwotę złożył, a nie od założycieli, ci nie mają więc biernej legitymacji w procesie; jeżeliby jednak powstała kwestja, czy subskrybentowi należy się kwota złożona, zapozwać należy także założycieli o zezwolenie na wydanie, jak w szczególności wtedy, gdy złożoną kwotę uznano już za przepadłą.

Art. 323.

§ 1. Jeżeli wszystkie akcje[1]) zostały subskrybowane i należycie opłacone, założyciele[2]) dokonają w ciągu dwóch tygodni[3]) od upływu terminu zamknięcia subskrypcji[4]) przydziału akcyj subskrybentom.[5])

§ 2. Wykazy subskrybentów[6]) ze wskazaniem ilości i rodzaju[7]) przyznanych każdemu z nich akcyj będą wyłożone w ciągu następnych dwóch tygodni[8])[9]) w miejscach, gdzie zapisy były przyjmowane.[10])[11])[12])

§ 3. W tym ostatnim terminie[13]) należy[14]) osoby, któ-

rym akcyj nie przyznano, wezwać do odbioru wpłaconych kwot.[15])

1) Przez wszystkie akcje rozumie się tylko te, które były objęte subskrypcją, a nie te, które poprzód rozebrano.

2) Przydziału mają dokonać założyciele, a nie bank, który przyjmuje zapisy na akcje (art. 320 § 1).

3) Termin dwutygodniowy jest maksymalny, można więc także wcześniej dokonać przydziału akcyj, można też w prospekcie oznaczyć krótszy termin, a ten obowiązuje (art. 318 § 1 L. 7), ale nie termin dłuższy, bo nie podobna dopuścić do tego, by subskrybent był przez dłuższy czas związany; przydział, dokonany po upływie terminu, nie wiąże subskrybenta, ten więc jest wolny od zobowiązania, jeżeliby przydziału nie dokonano w przepisanym terminie.

4) Art. 318 § 1 L. 5 i 322 § 1.

5) Założyciele nie mają obowiązku przydzielenia akcyj subskrybentowi, choćby nawet ilość subskrybowanych akcyj nie przekraczała tej ilości, jaka przypada do podziału, zaczem subskrybent nie może podnosić żadnych roszczeń z powodu, że mu akcyj nie przydzielono.

6) Wykaz subskrybentów nazywa się w art. 331 § 2 L. 2 spisem subskrybentów.

7) Art. 357.

8) Termin dwutygodniowy, oznaczony w art. 323 § 2, zaczyna biec od czasu, kiedy przydział nastąpił, a więc możliwie przed upływem dwóch tygodni, oznaczonych w art. 323 § 1, ale wystarcza, gdy wyłożenie wykazu subskrybentów nastąpiło dopiero po upływie terminu dwutygodniowego, w którym przydział powinien się odbyć; jeżeli prospekt oznaczył krótszy termin, niż dwutygodniowy, wykaz subskrybentów należy wyłożyć w ciągu dwóch tygodni od upływu tego krótszego terminu.

9) Terminu dwutygodniowego nie można skrócić w prospekcie, bo jest on wprowadzony w interesie subskrybentów; można jednak do wyłożenia wykazu przydziału akcyj oznaczyć termin dłuższy, niż dwutygodniowy.

10) Art. 320 § 1.

11) W razie, gdyby wykazu nie wyłożono w ciągu dwóch tygodni od dnia dokonanego przydziału, a więc wyłożenie albo wcale nie nastąpiło, albo też nie trwało przez czas dwóch tygodni, subskrybent nie jest związany swoim zapisem; dłuższe wyłożenie nie ma wpływu.

12) Prospekt nie może skutecznie stanowić, że wyłożenie wykazu subskrybentów można zastąpić zawiadomieniem każdego subskrybenta o przydziale akcyj, chodzi bowiem nietylko o to, aby subskrybent dowiedział się o tem, czy mu akcje przydzielono, lecz także o to, by dowiedział się o przydziale akcyj innym osobom, chociaż z powodu przydziału nie może się ża-

lić; ze względu na to jako skuteczne uznać należy postanowienie prospektu, że każdy subskrybent ma w przeciągu dwóch tygodni otrzymać wykaz subskrybentów, którym akcje przydzielono, i że to zawiadomienie zastępuje wyłożenie wykazu.

13) Termin dwutygodniowy do wezwania o odbiór wpłaconych kwot musi być identyczny z terminem wyłożenia wykazu subskrybentów i w prospekcie nie można go przedłużyć, bo wprowadzony jest w interesie subskrybentów, którym powinna być daną możność podjęcia złożonych kwot.

14) Wezwanie powinni wystosować założyciele, a nie bank, który przyjął zapis i wpłatę (art. 320 § 1), bo bank ma działać tylko w zastępstwie założycieli; założyciele odpowiadają za szkodę, gdyby wezwania nie wystosowano albo wystosowano je dopiero po upływie terminu dwutygodniowego.

15) Wezwanie może nastąpić albo przez publiczne ogłoszenie, albo indywidualnie, a w tym ostatnim przypadku ustnie lub piśmiennie; w braku postanowienia w prospekcie wystarcza ogłoszenie, dokonane tak, jak to przepisane jest dla ogłoszenia prospektu (arg. 318 § 1 i 321 § 3).

Art. 324.

§ 1. Nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od daty zamknięcia subskrypcji[1]) założyciele zwołają[2]) przez jednorazowe ogłoszenie[3]) zgromadzenie organizacyjne.[4])

§ 2. Ogłoszenie będzie umieszczone przynajmniej na dwa tygodnie przed zgromadzeniem w tych samych pismach, w których dokonane były ogłoszenia o subskrypcji.[5])

§ 3. W ciągu tych dwóch tygodni[6]) przyszłym akcjonarjuszom będą wydawane w miejscach, wskazanych w ogłoszeniu, odpisy sprawozdania założycieli i opinji biegłych rewidentów.[7])[8])[9])[10])

1) Art. 318 § 1 L. 5 i 322 § 1.

2) Założyciele powinni w ciągu dwóch miesięcy od daty zamknięcia subskrypcji zwołać zgromadzenie organizacyjne, ale może się ono odbyć także później.

3) Zgromadzenie organizacyjne nie jest walnem zgromadzeniem spółki (art. 388 i nast.) i dlatego można na niem obradować tylko nad przedmiotami, dla których jest przeznaczone (art. 327); z drugiej strony nie jest konieczne wymienienie szczegółowego porządku obrad (art. 396 § 2 zdanie 1), bo przedmioty obrad są w ustawie oznaczone (art. 327 i 328), dopuszczalne jest jednak podanie tego, nad czem ma radzić zgromadzenie.

4) Zgromadzenie organizacyjne jest potrzebne tylko wte-

dy, gdy kapitał akcyjny zbiera się w drodze subskrypcji, nie zaś wówczas, gdy spółkę zawiązuje się dorazowo; wynika to z tego, że w art. 324 § 1 mowa jest o zamknięciu subskrypcji, a w art. 331 § 2 L. 1 o przedłożeniu protokółu zgromadzenia organizacyjnego wraz z prospektami, ponadto przemawia za tem istota rzeczy, bo przy łącznem zawiązaniu nie są potrzebne kautele, o których mowa w art. 325.

5) Ogłoszenia należy dokonać tylko raz, a nie dwa razy, jak to przepisuje art. 396 § 1 dla walnego zgromadzenia, a ponadto uskutecznia się je nie w sposób, przepisany art. 338, bo spółka jeszcze nie istnieje, lecz w sposób, przepisany art. 318; w ogłoszeniu należy także podać miejsce, w którem przyszłym akcjonarjuszom będą wydane odpisy sprawozdania założycieli i opinji biegłych rewidentów (art. 324 § 3).

6) Art. 324 § 2.

7) Z treści art. 324 § 3 wynika, że ogłoszenie powinno nietylko wskazywać pewne miejsce, i to dokładnie, a więc z podaniem ulicy lub placu, numeru domu oraz lokalu, lecz że należy także podać, iż przyszli akcjonarjusze mogą otrzymać odpisy sprawozdania założycieli i opinji biegłych rewidentów.

8) Z art. 324 § 3 wynika, że założyciele powinni przed ogłoszeniem zwołania zgromadzenia organizacyjnego sporządzić sprawozdanie o aportach, o nabytych dla spółki przedmiotach i o wynagrodzeniu za usługi, spółce świadczone przy jej powstaniu, i że w tym czasie powinni także poddać je opinji biegłych rewidentów (art. 313).

9) Zgromadzenie organizacyjne nie jest należycie zwołane, jeżeli nie umieszczono ogłoszenia o przepisanej treści i w czasie przepisanym.

10) Brak sankcji na przypadek, gdyby subskrybentowi, któremu przydzielono akcje, nie wydano odpisu sprawozdania założycieli i opinji biegłych rewidentów, przyjąć jednak należy, że w tym przypadku może on na zgromadzeniu organizacyjnem podnieść zarzut, iż nie mógł zbadać stanu rzeczy, i z tego powodu może domagać się odroczenia, a gdyby tego nie uczyniono, dopuszczalną jest odmowa wpisu spółki do rejestru.

Art. 325.

Jeżeli wartość wkładów niepieniężnych lub przedmiotów i praw majątkowych, nabywanych przed zarejestrowaniem[1]), ustalona przez biegłych rewidentów, jest niższa przynajmniej o jedną piątą od wartości, oznaczonej w sprawozdaniu założycieli, wolno każdemu subskrybentowi zrzec się uczestnictwa w spółce.[2])[3]) O zrzeczeniu się należy zawiadomić założycieli listem poleconym[4]), który powinien być doręczony[5]) przed dniem zgromadzenia organizacyjnego[6]), lub złożyć

oświadczenie na zgromadzeniu[7])[8])[9]) przed przystąpieniem do wyboru władz.[10]) Akcje, przypadające subskrybentom, którzy się zrzekli uczestnictwa w spółce, mogą być objęte przez zapisy (art. 319) innych osób.[11])[12])

[1]) Przepis art. 325 według treści swojej odnosi się tylko do przypadków, o których mowa w art. 312 § 1 L. 1 i 2, a nie do przypadku, wymienionego w art. 312 § 1 L. 3, a więc do wynagrodzenia za usługi, świadczone przy powstaniu spółki, oraz wysokości i sposobu wynagrodzenia za te usługi.

[2]) Nie można przyznać prawa zrzeczenia się uczestnictwa w spółce, jeżeli w prospekcie zgodnie z prawdą i z powołaniem się na opinję biegłych rewidentów podano wartość przedmiotów, dopuszczalne jest jednak zrzeczenie się uczestnictwa, jeżeli wprawdzie powołano się na opinję biegłych, ale nie podano wartości, przez nich oznaczonej.

[3]) Subskrybent może zrzec się uczestnictwa w spółce, gdy wartość pewnego przedmiotu ustalona została na kwotę niższą przynajmniej o piątą część od oznaczonej w sprawozdaniu założycieli, chociażby przy obliczeniu wartości wszystkich przedmiotów, jakie do spółki wniesiono lub dla niej nabyto, okazało się, że łączna kwota, podana przez biegłych rewidentów, nie jest niższa o piątą część od podanej przez założycieli, a nawet ją przewyższa, bo fakt, że pewien przedmiot oszacowano za wysoko uzasadnia wątpliwość co do prawdziwości sprawozdania, a tem samem daje podstawę do odstąpienia od uczestnictwa w spółce.

[4]) Ustawa wymaga listu poleconego, aby nie ulegało wątpliwości, że nastąpiło zrzeczenie się, subskrybent może więc zrzec się uczestnictwa także przez oświadczenie, które nie nasuwa żadnych wątpliwości, a takiem jest oświadczenie, złożone za pośrednictwem notarjusza; nie wystarcza do zrzeczenia się list zwykły, a tem bardziej oświadczenie telegraficzne albo ustne, złożone poza zgromadzeniem organizacyjnem.

[5]) List polecony powinien być wystosowany do każdego z założycieli, a nie tylko do niektórych, a tak samo wszystkim powinno być doręczone oświadczenie, złożone za pośrednictwem notarjusza.

[6]) List powinien być nietylko nadany przed zgromadzeniem organizacyjnem, lecz przed odbyciem tegoż powinien być także doręczony każdemu założycielowi, list nadany na czas przed dniem zgromadzenia organizacyjnego, ale doręczony za późno, nie powoduje więc zrzeczenia się uczestnictwa w spółce; subskrybent może jednak mimo to na zgromadzeniu skutecznie złożyć ustne oświadczenie, że zrzeka się uczestnictwa w spółce.

[7]) Oświadczenie subskrybenta na zgromadzeniu organiza-

cyjnem nie musi nastąpić natychmiast po odczytaniu sprawozdania założycieli i opinji biegłych rewidentów (art. 327 § 1).

8) Zrzeczenie się jednego subskrybenta nie wpływa na stanowisko innych subskrybentów.

9) Zrzeczenie się uważać należy jako bezskuteczne, jeżeli ten, kto wniósł aport lub zbył przedmiot, zgadza się na obniżenie kwoty, ale do wysokości, przyjętej przez biegłych rewidentów, nie wystarcza więc obniżka do takiej kwoty, że nie będzie zachodzić dysproporcja, wynosząca piątą część; oświadczenie obniżenia wartości lub odpłaty powinno jednak nastąpić najpóźniej na zgromadzeniu organizacyjnem, a nie po tegoż odbyciu, choćby w terminie, wymienionym w art. 336.

10) Art. 327 § 4.

11) Jeżeliby akcyj subskrybentów, którzy zrzekli się uczestnictwa w spółce, nie objęły inne osoby, spółka nie dochodzi do skutku (art. 323 § 1).

12) Wobec dopuszczalności zrzeczenia się uczestnictwa w spółce brak pełnego kapitału akcyjnego może się okazać dopiero na zgromadzeniu organizacyjnem, a wtedy nie może się ono odbyć, należy je więc odwołać, a ma to nastąpić nawet wtedy, gdy na zgromadzeniu objęły akcje inne osoby, bo prócz objęcia ma nastąpić także wpłata na akcje, a ta ma się odbyć w banku, zaczem dalsze prowadzenie zgromadzenia jest możliwe tylko wtedy, gdy się wykaże wpłatę w banku; zgromadzenie odwołane powinno być na nowo zwołane w sposób, przewidziany art. 324.

Art. 326.

§ 1. Zgromadzenie organizacyjne odbywa się według zasad, przewidzianych dla walnych zgromadzeń.[1])[2])

§ 2. Zgromadzenie otwiera jeden z założycieli.[3])[4])

1) Mimo, że do zgromadzenia organizacyjnego stosować należy zasady, przewidziane dla walnego zgromadzenia, to jednak niektóre przepisy nie dają się stosować, w szczególności przed odbyciem zgromadzenia organizacyjnego nie sporządza się listy osób, uprawnionych do uczestnictwa (art. 400), bo uprawnionym jest każdy, kto objął akcje i każdy subskrybent, któremu akcje przydzielono.

2) Wobec tego, że uwzględnić należy zasady o walnych zgromadzeniach, zgromadzenie organizacyjne jest ważne bez względu na ilość reprezentowanych akcyj (art. 401), posiedzenie otwiera jeden z założycieli (art. 326 § 2), poczem wybiera się przewodniczącego (art. 402 § 1), listę obecnych sporządza się po wyborze przewodniczącego i wykłada podczas zgromadzenia (art. 403 § 1), należy ją też sprawdzić, jeżeli tego żądają przyszli akcjonarjusze, reprezentujący dziesiątą część ka-

pitału akcyjnego (art. 403 § 2), przyszli akcjonarjusze mogą być zastąpieni przez przedstawicieli (art. 405 §§ 1 i 3), uchwały zapadają bezwzględną większością głosów oddanych, chyba że statut stanowi co innego (art. 407), akcje uprzywilejowane mają większą ilość głosów (art. 357 § 2), głosowanie jest jawne z wyjątkiem, gdy chodzi o wybór władz spółki i gdy tego zażąda choćby jeden z obecnych (art. 411), a uchwały zgromadzenia powinny być protokółowane przez notarjusza pod rygorem nieważności (art. 412 § 1).

3) Obecność przynajmniej jednego z założycieli na zgromadzeniu organizacyjnem jest wobec przepisu art. 326 § 2 wymagana.

4) Ustawa nie stanowi, który z założycieli otwiera zgromadzenie organizacyjne, jeżeli między nimi brak co do tego porozumienia, wobec czego dla ważności zgromadzenia organizacyjnego jest obojętne, kto je otwiera.

Art. 327.[1])

§ 1. Na zgromadzeniu organizacyjnem powinno być stwierdzone objęcie wszystkich akcyj i uiszczenie wpłat, które powinny być dokonane przed zarejestrowaniem[2]), oraz odczytane sprawozdanie założycieli[3]) i opinja biegłych rewidentów.[4])

§ 2. Zgromadzenie organizacyjne nie może zmienić statutu.[5])

§ 3. Zgromadzenie zatwierdzi osobną uchwałą[6]) ogólną wysokość[7]) kosztów organizacyjnych.[8])[9])

§ 4. Zgromadzenie dokona wyboru pierwszych władz spółki.[10])[11])[12])

1) Porządek obrad zgromadzenia organizacyjnego jest podany w art. 327 §§ 1, 3 i 4, nie można go więc zmienić, zaczem nie jest dopuszczalne dokonanie wyboru władz spółki, zanim nie dokonano stwierdzenia objęcia akcyj i nie odczytano sprawozdania założycieli i opinji biegłych rewidentów oraz nie zatwierdzono wysokości kosztów organizacyjnych.

2) Art. 321 § 2, 323 § 1, 325 zdanie 3.

3) Art. 312.

4) Art. 313.

5) Mimo brzmienia art. 327 § 2 przyjąć należy, że zmiana statutu jest dopuszczalna, jeżeli wszyscy przyszli akcjonarjusze są reprezentowani na zgromadzeniu i godzą się na wniosek jednomyślnie, bo w tym przypadku brak wszelkiej racji dla uznania zmiany statutu za niedopuszczalną; rzecz należy tak traktować, jak gdyby doszło do łącznego założenia spółki akcyjnej (art. 314).

6) „Osobna uchwała" oznacza tylko to, że należy osobno głosować nad ogólną wysokością kosztów organizacyjnych i że nie można powziąć uchwały łącznie z uchwałą co do innego przedmiotu, nie można więc przyjąć do wiadomości sprawozdania założycieli i opinji biegłych rewidentów, a zarazem zatwierdzić wysokość kosztów organizacyjnych.

7) Nie jest wykluczone osobne głosowanie nad poszczególnemi pozycjami kosztów organizacyjnych, a następnie zliczenie ich w jednolitą sumę.

8) Do kosztów organizacji należy wynagrodzenie założycieli (art. 312 § 1 L. 3), koszty ułożenia statutu i innych aktów, koszty ogłoszeń, wydatki i wynagrodzenie biegłych rewidentów (art. 313 § 4), koszty zwołania zgromadzenia organizacyjnego i należytości notarjusza.

9) Koszty organizacji obciążają spółkę i należy je zamortyzować w ciągu najwyżej pięciu lat (art. 422 L. 2).

10) Wyboru pierwszych władz spółki dokona zgromadzenie organizacyjne, gdy w inny sposób nie mają być te władze ustanowione (art. 366 § 3, 379 § 2).

11) Protokół zgromadzenia organizacyjnego powinien odpowiadać przepisowi art. 412 § 2, należy więc stwierdzić prawidłowość zwołania zgromadzenia, jego zdolność do powzięcia uchwał, wymienić powzięte uchwały, ilość głosów, oddanych za każdą uchwałą, i zgłoszone sprzeciwy, a do protokółu należy dołączyć dokumenty, jak dowody zwołania zgromadzenia i listę obecności z podpisami uczestników zgromadzenia.

12) Nie można przyjąć, by dopuszczalne było zaskarżenie uchwały zgromadzenia organizacyjnego (art. 413 i nast.), bo braki, jakieby zaszły bądź przy zwołaniu, bądź na niem, ma uwzględnić sąd rejestrowy z urzędu, a każdy interesowany może na nie zwrócić uwagę zarządu lub sądu.

Art. 328.

§ 1. Na żądanie osób, przedstawiających na zgromadzeniu przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego, gotowizną wpłaconego[1]), a niekorzystających z żadnych szczególnych uprawnień[2])[3]), powinno być zarządzone powtórne zbadanie sprawozdania założycieli[4]) przez komisję, wybraną na tem zgromadzeniu[5]), składającą się co najmniej z trzech osób.[6]) W tej komisji ma prawo uczestniczyć jeden przedstawiciel, wybrany przez osoby, żądające powtórnego zbadania.[7])[8])

§ 2. Po wybraniu komisji zgromadzenie powinno być przynajmniej na tydzień odroczone.[9]) Dzień nowego zgromadzenia określi samo zgromadzenie.[10])

§ 3. Jeżeli sprawozdanie komisji[11]), powzięte większością głosów[12]), nie będzie zgodne ze sprawozdaniem założycieli[13]), należy przed przystąpieniem do wyboru władz spółki powziąć uchwałę, czy spółka ma dojść do skutku.[14])[15])

§ 4. Uchwała zapada większością głosów, przedstawiających na zgromadzeniu akcje gotowizną opłacone, a niekorzystające z żadnych szczególnych uprawnień[16]); w głosowaniu nie mogą brać udziału nawet jako pełnomocnicy założyciele[17]) oraz osoby, którym mają być przyznane wynagrodzenia[18]) lub korzyści szczególne, chociażby reprezentowali także akcje, gotowizną opłacone.[19])[20])

1) Do żądania powtórnego zbadania sprawozdania założycieli są uprawnieni akcjonarjusze, którzy mają otrzymać akcje w gotowiźnie wpłacone bez względu na to, czy je otrzymać mają na skutek subskrypcji, czy też na skutek poprzedniego objęcia albo też objęcia z powodu, że doszło do przydziału akcyj nieopłaconych (art. 321 § 2) albo wolnych z powodu zrzeczenia się uczestnictwa w spółce (art. 325 zdanie 3).

2) Nie są uprawnieni do żądania powtórnego badania sprawozdania założycieli osoby, których akcje mają przywilej, czy to co do głosu, czy też co do dywidendy, czy wreszcie co do podziału majątku w razie likwidacji spółki (art. 357 § 2).

3) Żądanie powtórnego badania sprawozdania założycieli nie może pochodzić od osób, które uiściły wkład niepieniężny, chociażby chodziło o badanie niepieniężnego wkładu innych osób albo o stwierdzenie wysokości wynagrodzenia za usługi, świadczone spółce przy powstaniu (art. 312 § 1 L. 2).

4) Powtórne badanie sprawozdania założycieli ma na celu ochronę akcyj gotówkowych; nie odbywa się ono przez biegłych rewidentów, lecz przez osobną komisję.

5) Komisja składa się z osób, reprezentowanych na zgromadzeniu organizacyjnem, nie mogą więc w skład jej wchodzić osoby zpoza tego grona.

6) Komisja może się składać z większej ilości osób, niż z trzech, i nawet z ilości nieparzystej, nie może zaś składać się z mniejszej ilości, choćby wszyscy obecni na to się zgodzili; o ilości rozstrzyga zgromadzenie.

7) Osoby, które żądają powtórnego badania, wybierają jedną osobę, choćby nawet komisja składać się miała z większej ilości osób, niż z trzech; od woli tych osób, które żądają powtórnego badania sprawozdania założycieli, jest zawisłe, czy chcą dokonać osobnego wyboru, wybór taki odpada więc, gdy żądający zbadania przed dokonaniem wyboru życzenia tego nie objawią.

8) Przyjąć należy, że osoby, które żądają powtórnego ba-

dania sprawozdania założycieli, a ponadto osobnego wyboru swego delegata, nie biorą udziału w wyborze innych członków komisji (arg. art. 397 § 4 zdanie 1 i 380 § 2 zdanie 1).

9) W razie, gdy wybrano komisję celem powtórnego zbadania sprawozdania założycieli, zgromadzenie zostaje odroczone, nie zwołuje się więc ponownego zgromadzenia i nie zawiadamia tych, którzy się nie jawili; przepis art. 328 § 2 zdanie 2 nie jest więc ścisły, jeżeli mowa w nim o nowem zgromadzeniu.

10) Z art. 328 § 2 zdanie 2 wynika, że zgromadzenie powinno powziąć uchwałę co do dnia dalszego ciągu zgromadzenia i że dnia tego nie może oznaczyć przewodniczący; tak on, jak i inne osoby, mogą tylko zgłosić wniosek co do dnia, kiedy zgromadzenie ma się odbyć.

11) Sprawozdanie komisji powinno się odnosić nietylko do wkładów i nabycia przedmiotów, lecz także do wynagrodzenia za usługi, świadczone przy założeniu spółki, bo dotyczyć może sprawozdania założycieli, a to obejmuje także kwestję wynagrodzenia za usługi.

12) Jeżeli zdanie większości komisji jest zgodne ze sprawozdaniem założycieli, nie można głosować nad tem, czy spółka ma dojść do skutku, głosowanie odbywa się więc tylko wtedy, gdy większość jest innego zdania, niż założyciele; w razie równości głosów nie zachodzi większość, odpada więc głosowanie.

13) W ustawie mowa jest o niezgodności sprawozdania komisji i sprawozdania założycieli i o tem, że w tym przypadku należy powziąć uchwałę co do dojścia spółki do skutku, ale przyjąć należy, że w przypadku, gdy większość komisji dochodzi do tego, że wartość wkładów lub nabytych przedmiotów jest większa od przyjętej przez założycieli i wysokość wynagrodzenia za usługi niższa od tego, jakieby się należało, nie można zarządzać głosowania nad tem, czy spółka ma dojść do skutku.

14) Uchwałę należy powziąć także wtedy, gdy sprawozdanie komisji różni się od sprawozdania założycieli co do wynagrodzenia za usługi, świadczone przy powstaniu spółki (art. 312 § 1 L. 3), a nie tylko co do wkładów lub nabytych przedmiotów (art. 312 § 1 L. 1 i 2), nie zachodzi więc ograniczenie takie, jak w przypadku art. 325, który nadaje subskrybentowi prawo zrzeczenia się uczestnictwa w spółce tylko wtedy, gdy zachodzi dysproporcja co do aportów lub ceny nabycia, a nie co do wynagrodzenia za usługi.

15) Mimo uchwały, że spółka ma dojść do skutku, subskrybent może zrzec się uczestnictwa w spółce, ale tylko wtedy, gdy wartość, przyjęta przez biegłych rewidentów jest przynajmniej o jedną piątą część niższa od wartości, oznaczonej w sprawozdaniu założycieli (art. 325 zdanie 1), nie może zaś tego

uczynić, gdy tylko sprawozdanie komisji przyjmuje taką wartość.

16) Nad tem, czy spółka ma dojść do skutku, głosują tylko osoby, którym służy prawo zgłoszenia wniosku o powtórne zbadanie sprawozdania założycieli (art. 328 § 1 zdanie 1).

17) Założyciele nie biorą udziału, choćby byli przyszłymi akcjonarjuszami i reprezentowali akcje w gotowiźnie opłacone, bo końcowe zdanie art. 328 § 4 odnosi się tak do osób, którym przyznaje się wynagrodzenie lub korzyści szczególne, jak i do założycieli.

18) Art. 312 § 1 L. 3.

19) O szczególnych korzyściach mowa jest także w art. 318 § 2 L. 2; chodzi widocznie o korzyści, wymienione w art. 357, które przyznać ma się pewnym osobom wzamian za usługi lub świadczenia na rzecz spółki, a więc o uprzywilejowanie co do prawa głosu, dywidendy lub podziału majątku w razie likwidacji spółki.

20) Subskrybentowi służy prawo zrzeczenia się subskrypcji także na odroczonem zgromadzeniu, bo to prawo jest mu zastrzeżone aż do chwili, kiedy przystąpiono do wyboru władz spółki (art. 325 zdanie 1); może też zrzec się subskrypcji, jeżeli sprawozdanie komisji nie jest zgodne ze sprawozdaniem założycieli, a wartość ustalona przez komisję, jest przynajmniej o jedną piątą część niższa od ustalonej przez założycieli.

Art. 329.

Zarząd zgłosi zawiązanie spółki celem wpisania do rejestru handlowego.[1])

1) Art. 329 zgodny jest co do treści z art. 165, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 330.

Wpis spółki do rejestru handlowego powinien obejmować:

1) firmę[1]), siedzibę i przedmiot przedsiębiorstwa[2]);

2) wysokość kapitału akcyjnego[3]), ilość i wartość nominalną akcyj[4]);

3) ilość akcyj uprzywilejowanych i rodzaj uprzywilejowania[5]);

4) wzmiankę, jaka część kapitału akcyjnego została wpłacona przed zarejestrowaniem[6]);

5) imiona i nazwiska członków zarządu oraz sposób reprezentowania spółki[7]);

6) jeżeli przy zawiązywaniu spółki akcjonarjusze wnoszą wkłady niepieniężne — zaznaczenie tej okoliczności[8]);

7) czas trwania spółki, jeżeli w myśl statutu jest ograniczony[9]);

8) jeżeli statut wskazuje pismo, przeznaczone do ogłoszeń spółki — oznaczenie tego pisma.[10])

1) Art. 290, 309 § 1 L. 1.
2) Art. 309 § 1 L. 1 i 2.
3) Art. 311 § 1, 309 § 1 L. 1.
4) Art. 340 §§ 1 i 2.
5) Art. 357 §§ 1 i 2.
6) Art. 311 § 3.
7) Art. 327 § 4, 370 § 1.
8) Art. 311 § 2.
9) Art. 309 § 1. L. 3.
10) Art. 338 zdanie 2.

Art. 331.

§ 1. Do zgłoszenia spółki należy dołączyć:

1) statut[1]);

2) akty o zawiązaniu spółki i objęciu akcyj[2]);

3) oświadczenie wszystkich członków zarządu[3]), że przepisane statutem wpłaty na akcje zostały dokonane i że przejście wkładów niepieniężnych na spółkę z chwilą jej zarejestrowania jest zapewnione[4])[5]);

4) stwierdzenie ustanowienia władz spółki z wyszczególnieniem ich składu osobowego[6]);

5) dowód zezwolenia i zatwierdzenia statutu przez właściwą władzę, jeżeli do powstania spółki jest to wymagane.[7])

§ 2. W przypadku zebrania kapitału akcyjnego w drodze publicznej subskrypcji[8]) należy nadto dołączyć:

1) protokół zgromadzenia organizacyjnego[9]) wraz z ogłoszeniami (prospektami)[10]);

2) spis subskrybentów z uwidocznieniem liczby akcyj, przypadających na każdego z nich, i wysokości uiszczonych wpłat[11]);

3) poświadczenie banków o wysokości dokonanych wpłat.[12])

§ 3. W przypadkach, w dziale niniejszym przewidzianych[13]), należy dołączyć sprawozdanie założycieli wraz z o-

pinją biegłych rewidentów[14]) oraz sprawozdanie komisji, wybranej na zgromadzeniu organizacyjnem.[15])

[1]) Art. 308 i 309.

[2]) Art. 314 i nast.

[3]) Art. 331 § 1 L. 3 wymaga oświadczenia wszystkich członków zarządu, a nie tylko tylu, ilu potrzeba do reprezentowania spółki; podobny przepis mieści się w art. 371 § 6, 439 § 1 L. 5 i 443 § 2 L. 4.

[4]) Art. 311 § 3.

[5]) Art. 331 § 1 L. 3 odpowiada art. 167 § 1 L. 2, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[6]) Art. 314 § 2, 327 § 4.

[7]) Zezwolenie na powstanie spółki jest wymagane, jeżeli przedsiębiorstwo spółki ma znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej (art. 310).

[8]) Art. 316 i nast.

[9]) Protokół zgromadzenia organizacyjnego spisuje się według zasad art. 412 § 2, a wynika to z art. 336 § 1.

[10]) Art. 326 i 327.

[11]) Spis subskrybentów jest równy wykazowi subskrybentów, o którym mowa w art. 323 § 2; nie wykazuje się subskrybentów, którym akcyj nie przydzielono, i nie jest potrzebne przedłożenie zapisów poszczególnych subskrybentów, bo te zastępuje oświadczenie zarządu (art. 331 § 1 L. 3).

[12]) Art. 320 § 1.

[13]) W art. 331 § 3 ustawa ma widocznie na myśli przypadek, w którym wnosi się wkłady niepieniężne lub nabywa dla spółki przedmioty albo przyznaje wynagrodzenie za usługi, świadczone przy założeniu spółki, bo w dziale XII, dotyczącym spółki akcyjnej, nie są unormowane przypadki, w których należy dołączyć sprawozdanie założycieli wraz z opinją biegłych rewidentów oraz sprawozdanie komisji, wybranej na zgromadzeniu organizacyjnem.

[14]) Art. 312 i nast.

[15]) Art. 328.

Art. 332.

§ 1. Wszelkie zmiany danych, wymienionych w art. 330, powinien zarząd zgłosić celem wpisania do rejestru handlowego.[1])

§ 2. W przypadku, gdy przed zarejestrowaniem spółki wpłacono tylko część kapitału akcyjnego[2]), zarząd powinien zgłosić celem wpisania do rejestru handlowego dokonanie wpłaty każdej dalszej części kapitału akcyjnego.[3])

1) Art. 332 § 1 odpowiada co do treści art. 168, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Art. 311 § 3, 342 i nast.

3) Zgłoszenie dokonania wpłaty każdej dalszej części kapitału akcyjnego może być ogólnikowe, nie jest więc potrzebne wymienienie poszczególnych akcjonarjuszów.

Art. 333.

Do zgłoszenia spółki oraz zmian składu osobowego zarządu należy dołączyć skreślone wobec sądu albo uwierzytelnione notarjalnie wzory podpisów członków zarządu.[1])

1) Art. 333 odpowiada co do treści art. 169, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 334.

Po zarejestrowaniu spółki[1]) zarząd powinien w ciągu dwóch tygodni złożyć Ministerstwu Przemysłu i Handlu poświadczone przez siebie odpisy statutu[2]) i aktów o zawiązaniu spółki[3]) oraz wskazać sąd, w którym spółka została zarejestrowana, podając datę i liczbę rejestracji.[4])

1) Postanowienie o zarejestrowaniu spółki należy doręczyć nietylko zarządowi, lecz także założycielom, a zwłaszcza postanowienie odmowne, bo w razie odmówienia wpisu ciąży na założycielach obowiązek, o którym mowa w art. 336, a ponadto założyciele są interesowani w dojściu spółki do skutku, i dlatego służy im środek odwoławczy (art. 20).

2) Art. 308 i 309.

3) Przez akty zawiązania rozumie się nietylko akty, jakie się sporządza przy łącznem zawiązaniu spółki akcyjnej (art. 314 i 315), lecz także protokół zgromadzenia organizacyjnego (art. 326 i nast.).

4) Art. 334 odpowiada art. 170, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale w nim mowa jest o statucie, a nie o umowie spółki, dalej o akcie zawiązania spółki.

Art. 335.

§ 1. Przez zarejestrowanie spółka nabywa osobowość prawną.

§ 2. Osoby, które działały w imieniu spółki przed jej zarejestrowaniem, odpowiadają osobiście i solidarnie.[1])

1) Art. 335 odpowiada art. 171, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 336.[1])

Jeżeli w ciągu trzech miesięcy od terminu zamknięcia subskrypcji[2]), a w przypadku art. 314 od daty sporządzenia statutu[3]), spółka nie będzie zgłoszona do zarejestrowania[4]) lub jeżeli postanowienie sądu, odmawiające zarejestrowania, stało się prawomocne[5])[6])[7]), wówczas założyciele oraz osoby[8]), które wybór[9]) do pierwszych władz spółki przyjęły[10]), powinny pod solidarną odpowiedzialnością bezzwłocznie[11]) zawiadomić o tem przez ogłoszenia[12])[13]) osoby interesowane[14]) i zarządzić[15]) zwrot wpłaconych sum[16]) i wkładów niepieniężnych.[17])[18])

1) Art. 336 odpowiada art. 172, który dotyczy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, różni się jednak co do treści, a ponadto zawiera termin trzymiesięczny, a nie jak w art. 172 sześciomiesięczny.

2) Termin trzymiesięczny liczy się od dnia zamknięcia subskrypcji (art. 318 § 1 L. 5 i 322 § 1), a nie od dnia przydziału akcyj (art. 323 § 1) lub od dnia późniejszego.

3) Za dzień sporządzenia statutu uważać należy ten, w którym podpisano akt notarjalny, który go zawiera (art. 308).

4) Zgłoszenie spółki do rejestru handlowego jest dokonane w przeciągu terminu trzech miesięcy tylko wtedy, gdy pochodzi od wszystkich członków zarządu, a nie tylko od niektórych, choćby ci mieli prawo reprezentowania spółki (art. 370 § 1).

5) Przepis art. 336 wchodzi w zastosowanie także wtedy, gdy postanowienie sądu, odmawiające zarejestrowania, staje się prawomocnem przed upływem trzech miesięcy od dnia zamknięcia subskrypcji, względnie sporządzenia statutu.

6) Postanowienie sądu, odmawiające zarejestrowania, jest prawomocne, gdy go żadna z osób interesowanych nie zaskarżyła, do interesowanych należą zaś założyciele (art. 308 zdanie 2) a także członkowie władz spółki, wybrani po myśli art. 314 § 2 lub 327 § 4.

7) W przypadku, gdy w terminie oznaczonym spółki nie zgłasza się do rejestru, albo gdy odmówiono prawomocnie wpisu, spółkę uważać należy za niedoszłą do skutku, chociaż ustawa tego nie powiada, ale to wynika z istoty rzeczy.

8) Z brzmienia ustawy wynikałoby, że w razie, gdy zajdą okoliczności, wymienione w art. 336, zawiadomienie o nich powinno być dokonane tak przez założycieli, jak i przez osoby, które przyjęły wybór do pierwszych władz spółki, i że nie wystarcza zawiadomienie, dokonane tylko przez założycieli lub tylko przez zarząd; tego jednak przyjąć nie można, bo celem

zawiadomienia jest umożliwienie subskrybentom odebrania złożonych kwot, a cel ten będzie osiągnięty, jeżeli nastąpi zawiadomienie czy to przez zarząd, czy też przez założycieli.

9) W ustawie mowa jest o wyborze, ale przez to rozumieć należy także powołanie w inny sposób (art. 366 § 3 i 379 § 2).

10) Obowiązek umieszczenia ogłoszenia mają te osoby, które przyjęły powołanie do pierwszych władz spółki, niewątpliwie więc członkowie zarządu, którzy zgłosili spółkę do rejestru, bo z tego faktu (art. 329) i ze złożenia podpisów (art. 333) wynika przyjęcie powołania; ale i członkowie organów nadzorczych (art. 377 i nast.) mają obowiązek ogłoszenia, a raczej obowiązek czuwania nad tem, aby zawiadomienie nastąpiło, jeżeli jednak z powodu nieumieszczenia ogłoszenia występuje się przeciwko nim z roszczeniem, należy wykazać, że dokonane ustanowienie przyjęli.

11) Zawiadomienie o niedojściu spółki do skutku powinno nastąpić bezzwłocznie po upływie terminu trzymiesięcznego albo po prawomocności postanowienia, którem wpisu odmówiono; usprawiedliwiona zwłoka zwalnia od odpowiedzialności.

12) Ogłoszenie powinno być dokonane nie w sposób, przewidziany w art. 335, lecz tak, jak się dokonywa ogłoszenia przed powstaniem spółki, a więc w sposób, w jaki umieszcza się ogłoszenia o subskrypcji (art. 318 § 1, 332 § 3, 324 § 2).

13) Ogłoszenie można zastąpić indywidualnemi zawiadomieniami każdego subskrybenta.

14) Osobami interesowanemi są subskrybenci, bo tylko im należy zwrócić wkłady.

15) Zarządzenie zwrotu powinno nastąpić równocześnie z umieszczeniem ogłoszenia.

16) Zarządzenie zwrotu ma nastąpić, gdy wpłaty znajdują się jeszcze w banku, który przyjął zapisy i wpłaty (art. 320 § 1), natomiast w razie, gdy założyciele lub zarząd objęli już kwoty wpłacone, powinni je sami zwrócić, a nie mają zarządzać ich zwrotu.

17) Zwrot wkładów niepieniężnych nie ma być zarządzony, lecz dokonany.

18) Z powodu niedopełnienia obowiązku, o którym mowa w art. 336, odpowiadają założyciele i członkowie władz spółki za szkodę, jaką wskutek zaniechania ponosi subskrybent, o szkodzie jednak nie ma mowy, gdy ogłoszenie umieścili tylko niektórzy założyciele lub tylko niektórzy członkowie władz spółki, bo z ogłoszenia, chociaż nienależytego, subskrybent mógł powziąć wiadomość o tem, że spółka nie doszła do skutku, i mógł żądać zwrotu wpłaty lub wkładu niepieniężnego, i dlatego przyjąć też należy, że gdyby nawet żadnego ogłoszenia nie umieszczono i nie wystosowano zawiadomienia, nie byłoby uzasadnionem żądanie wynagrodzenia szkody, gdy sub-

skrybent powziął skądinąd wiadomość o niedojściu spółki do skutku. Jeżeli ustanowiono już władze spółki, założyciele są wolni od odpowiedzialności, skoro umieszczą ogłoszenie, bo nie mają więcej wpływu na zwrot, z powodu, że wkłady pozostają do dyspozycji zarządu (art. 320 § 2); założyciele i członkowie władz spółki odpowiadają mimo ogłoszenia, jeżeli nie dysponują wpłatami lub wkładem niepieniężnym, a nie wydali zarządzenia co do zwrotu, lub wprawdzie je wydali, ale w sposób nieformalny, a więc gdy nie pochodzi ono od wszystkich osób, uprawnionych do działania, bo wtedy do zarządzenia nie może się bank zastosować.

Art. 337.

§ 1. Jeżeli po zarejestrowaniu spółki stwierdzone zostaną braki, wynikłe z niedopełnienia przepisów prawa, sąd rejestrowy z urzędu lub na wniosek interesowanych zawezwie spółkę do usunięcia braków i wyznaczy w tym celu odpowiedni termin.

§ 2. Jeżeli spółka nie uczyni zadość wezwaniu, sąd rejestrowy może nakładać grzywny według zasad, wskazanych w art. 17.

§ 3. Jeżeli braki mają istotne znaczenie dla dalszego istnienia spółki i nie będą usunięte pomimo upływu terminu, wyznaczonego przez sąd rejestrowy, sąd ten może, po zawezwaniu zarządu spółki do złożenia oświadczenia, wydać z urzędu lub na wniosek interesowanych postanowienie o rozwiązaniu spółki.

§ 4. Z powodu powyższych braków spółka nie może być rozwiązana, jeżeli od jej zarejestrowania upłynęło pięć lat.[1])

1) Art. 337 odpowiada co do treści całkowicie art. 173, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 338.

Wymagane przez prawo ogłoszenia, pochodzące od spółki, należy umieszczać w Monitorze Polskim. Statut może przewidzieć ponadto inny sposób ogłaszania.[1]) Minister Przemysłu i Handlu może wskazać jeszcze inne pismo, w którem ogłoszenia takie powinny być umieszczane.[2])[3])

1) Art. 338 zdanie 1 i 2 odpowiada co do treści art. 174, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością,

a tylko w ostatnim mieści się słowo „umowa spółki", w pierwszym zaś „statut".

2) Minister Przemysłu i Handlu może wskazać inne pismo, w którem ogłoszenia spółki akcyjnej powinny być umieszczane, bądź całkiem ogólnie dla wszystkich spółek, bądź też dla konkretnej spółki; w razie ogólnego zarządzenia może Minister Przemysłu i Handlu pewną spółkę zwolnić od obowiązku umieszczenia ogłoszeń w oznaczonem piśmie. Zarządzenie Ministra może się odnosić albo do wszelkich ogłoszeń spółki, albo tylko do niektórych ogłoszeń, jak np. do zmiany statutu.

3) Rozp. Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 15 stycznia 1930 r. 3/26/1930 w sprawie wskazania dodatkowego pisma dla obowiązkowych ogłoszeń, pochodzących od spółek akcyjnych, stanowi w § 1, że „obowiązkowe ogłoszenia od spółek akcyjnych pochodzące, winny być drukowane również i w czasopiśmie (tygodniku) „Polska Gospodarcza", wydawanem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu przy współudziale Ministerstwa Skarbu, Rolnictwa i Komunikacji".

Rozdział II.

Prawa i obowiązki akcjonarjuszów.

Art. 339.

§ 1. Tekst akcji[1]) powinien zawierać:

1) firmę i siedzibę spółki[2]);

2) sąd, w którym spółka jest zarejestrowana, i liczbę rejestru[3]);

3) datę zarejestrowania spółki[4]) i emisji akcji[5]);

4) wartość nominalną[6])[7]), liczbę, serję, rodzaj danej akcji i uprawnienia szczególne akcji[8]);

5) przy akcjach imiennych wysokość dokonanej wpłaty[9])[10]);

6) ograniczenia co do przeniesienia własności akcji[11]);

7) przepisy statutu o związanych z akcją obowiązkach do świadczeń na rzecz spółki.[12])[13])[14])

§ 2. Akcja powinna być opatrzona pieczęcią spółki oraz podpisem zarządu.[15]) Podpis może być mechanicznie odtwarzany.[16])

1) Akcja oznacza prawo akcjonarjusza do udziału w dochodach spółki akcyjnej oraz w majątku, jaki w toku likwidacji spółki pozostanie po zaspokojeniu długów; akcja oznacza jednak także dokument, jaki się wydaje na udział, a który stwierdza prawa akcjonarjusza do spółki.

2) Art. 309 § 1 L. 1. 330 L. 1.

3) § 11 Rozp. rej.

4) § 19 Rozp. rej.

5) Datą emisji akcyj jest data, w której się je wydaje (art. 346 i 347), a nie data przydziału (art. 323 § 1); data emisji jest prawnie obojętna.

6) Art. 340 §§ 1 i 2.

7) Akcje można wydawać w odcinkach zbiorowych (art. 344 § 1).

8) Art. 357.

9) Art. 311 § 2, 346 § 3.

10) W akcji imiennej (art. 345 § 1) należy wymienić osobę akcjonarjusza.

11) Art. 347 § 2, 348 § 2, 361 § 2.

12) Art. 361.

13) Obok treści, wymienionej w art. 339, akcja może zawierać także i dalsze jeszcze wzmianki.

14) Przepisu o treści akcji nie można uważać za wyłącznie porządkowy, bo nic na to nie wskazuje, zaczem akcja, wystawiona wbrew przepisowi ustawy lub niezawierająca danych, w niej wymienionych, nie ma charakteru akcji i nie nadaje się do obrotu, ten więc, kto nabywa wadliwie wystawioną akcję na okaziciela, nie staje się przez to akcjonarjuszem, a nabywca akcji imiennej nie ma prawa do wpisania go do księgi akcyjnej (art. 351); jednak mimo, że wydano akcję nieformalną, subskrybentowi służą prawa wobec spółki i ciążą na nim obowiązki z subskrypcji wypływające, bo te nie gasną wskutek wydania dokumentu, prawu nieodpowiadającego. Ten, kto otrzymał akcję nieformalną, może żądać wydania akcji o treści, odpowiadającej ustawie, bez obowiązku zwrotu kosztów sporządzenia nowej akcji (art. 363).

15) Wobec tego, że ustawa mówi o podpisie zarządu, przyjąć należy, iż nie są konieczne podpisy wszystkich członków zarządu, lecz wystarczają podpisy osób, uprawnionych do reprezentowania spółki (art. 370 § 1); akcyj nie mogą podpisywać członkowie rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, a także podpis prokurenta jest bezskuteczny, bo nie chodzi o czynność, związaną z prowadzeniem przedsiębiorstwa, lecz z jego założeniem, zaczem prokurent nie może akcyj podpisać, nawet, gdy został upoważniony do współreprezentowania z członkiem zarządu (art. 370 § 1).

16) Dopuszczalne jest mechaniczne odtworzenie wszystkich podpisów lub tylko niektórych, ale zawsze powinno być widoczne, że chodzi o podpis danej osoby, nie można więc podpisu wydrukować, lecz należy umieścić facsimile podpisu.

Art. 340.

§ 1. Wartość nominalna akcyj[1])[2])[3])[4])[5])[6]) nie może być mniejsza niż sto złotych.[7])

§ 2. W przedsiębiorstwach użyteczności publicznej[8]) wartość nominalna akcyj imiennych[9]) może wynosić dwadzieścia pięć złotych.[10])

[1]) Ustawa wprowadza pewne minimum dla akcyj, bo nie chce dopuścić do tego, aby szeroki ogół uczestniczył w spółce akcyjnej, co byłoby możliwe w razie, gdyby akcja opiewać mogła na kwotę bardzo niską; dopuszczenie wydawania akcyj na kwoty nieznaczne prowadziło do nadużyć, bo nabywca akcji, na drobną kwotę opiewającej, nie był obeznany ze stanem majątkowym spółki akcyjnej i nie rozporządzał też środkami, aby zbadać akt założenia, a to wykorzystywali założyciele i wydawali masowe ilości akcyj, których rzeczywista wartość nie odpowiadała kwocie nominalnej, a jeżeli nawet wartość była prawdziwa, to akcjonarjusz nie otrzymywał żadnej dywidendy, bo akcjonarjusze drobni nie troszczyli się o losy spółki, wskutek czego założyciele i przez nich ustanowiony zarząd obracali nieraz zysk na koszty administracji.

[2]) Akcja musi mieć wartość nominalną (art. 340 §§ 1 i 2), a nie ma jej tylko akcja użytkowa (art. 364), wartość nominalna niczego innego jednak nie wyraża, jak tylko to, że co najmniej taka suma, na jaką akcja opiewa, musi być wniesiona czy to w gotowiźnie, czy też we wkładach niepieniężnych, akcja może bowiem mieć większą lub mniejszą wartość, a także jej wartość rzeczywista może być wyższą lub niższą od sumy nominalnej; akcja ma wyższą wartość od sumy nominalnej, jeżeli spółka oprócz pełnego kapitału akcyjnego posiada rezerwy, bo i te stanowią majątek spółki, ma zaś mniejszą wartość od nominalnej, gdy majątek spółki zmniejszył się wskutek poniesionych strat lub wskutek spadku wartości przedmiotów, które do spółki należą.

[3]) Poniżej kwoty nominalnej nie można wydawać akcyj (art. 311 § 4), a oznaczenie akcji w kwocie niższej od nominalnej powoduje nieważność statutu i niedopuszczalność wpisu do rejestru ze względu na to, że chodzi o przepis, wydany w interesie publicznym, zaczem brak należy uwzględnić nawet po dokonanym wpisie (art. 337 § 3).

[4]) Akcja nie może być wyrażoną alternatywnie w kilku walutach, nie może więc opiewać na walutę obcą i także na równowartość w walucie polskiej, choćby zachodziła ku temu potrzeba w celu uzyskania kotowania akcyj na giełdach zagranicznych; jeżeliby akcja zawierała dodatek, wyrażający jej wartość także w walucie zagranicznej, a więc X złotych albo Y

franków szwajcarskich albo Z dolarów półn. amer. i t. d., wówczas należy dodatek uważać za niedołożony.

5) Wartość akcji nie musi być oznaczona w kwocie okrągłej.

6) Wartość nominalna akcji powinna być utrzymaną także przy podwyższeniu kapitału akcyjnego (art. 434) i przy tegoż obniżeniu (art. 440 § 3), jeżeliby więc w ostatnim przypadku wartość akcji musiała spaść poniżej minimum ustawowego, należy dokonać złożenia kilku akcyj w jedną.

7) Według art. 20 pr. bank. akcje bankowych spółek akcyjnych „winny opiewać na kwotę nominalną najmniej 100 złotych", coby mogło mieć doniosłość tylko w przypadku art. 340 § 2.

8) W przedsiębiorstwach użyteczności publicznej dopuszcza się także uczestnictwa osób, które nie rozporządzają znacznemi funduszami, i dlatego mogą akcje opiewać na drobną kwotę, ale muszą one być imienne, chodzi bowiem o to, aby utrudnić zbycie akcyj i nie dopuścić do spekulacji, jaka jest ułatwiona przy akcjach na okaziciela.

9) Wartość nominalna akcji na okaziciela w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej musi wynosić conajmniej sto złotych.

10) Mimo, że w art. 340 § 1 mowa jest o tem, że wartość nominalna akcji nie może być mniejsza, niż sto złotych, a w art. 340 § 2, że w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej wartość nominalna akcji imiennej może wynosić dwadzieścia pięć złotych, przyjąć należy, że także w ostatnim przypadku podana jest tylko kwota minimalna, zaczem wartość nominalna akcji może wynosić także wyższą kwotę, niż dwadzieścia pięć złotych, a więc 30, 40, 50, 75, 100, 200, 300 i t. d.

Art. 341.

§ 1. Akcjonarjusz obowiązany jest do pełnej wpłaty należności za akcje.[1])[2])

§ 2. Wpłaty powinny być dokonywane równomiernie na wszystkie akcje.[3])

§ 3. Akcjonarjusz[4]) nie może potrącać swoich wierzytelności do spółki z wpłatami na poczet akcyj.[5])

1) Z art. 341 § 1 wynika tylko to, że zarząd spółki nie może skutecznie zwolnić niektórych lub wszystkich akcjonarjuszów od wpłaty na akcje, możliwe jest jednak zwolnienie wszystkich akcjonarjuszów od dalszej wpłaty po obniżeniu kapitału akcyjnego i przy zachowaniu formalności, przepisanych art. 440 i nast.; oprócz tego art. 341 § 2 ma to znaczenie, że nie można niektórym akcjonarjuszom przyznać opustu lub ul-

gi co do czasu lub co do sposobu zapłaty, odroczenie terminu zapłaty jest więc pozbawione skutku i dlatego akcjonarjusz jest mimo to obowiązany do uiszczenia odsetek zwłoki od prolongowanej kwoty a pozatem zarząd odpowiada spółce za szkodę, powstałą z powodu udzielenia akcjonarjuszowi opustu lub prolongaty.

2) Roszczenie spółki o wypłatę należności za akcje powstaje z chwilą zarejestrowania, a przed tym czasem ciążą na subskrybencie tylko obowiązki, wymienione w art. 321; roszczenie spółki może być przelane na inną osobę i można na niem ustanowić zastaw, bo nie istnieje przepis, któryby tego nie dopuszczał.

3) Przepis art. 341 § 2 odnosi się tylko do akcyj gotowizną wpłaconych, bo wkłady niepieniężne muszą być pokryte przed zarejestrowaniem spółki (art. 311 § 3); obowiązek akcjonarjusza zachodzi tylko wtedy, gdy nie cała suma akcyjna, lecz tylko conajmniej czwarta część została pokryta przed zarejestrowaniem spółki.

4) W art. 341 § 3 mowa jest o akcjonarjuszu, bo subskrybent staje się nim w chwili, gdy spółka powstaje; dla charakteru akcjonarjusza jest obojętne, czy otrzymał już dokument, stanowiący akcję.

5) Przepis art. 341 § 3 ma na celu zapobieżenie pozbawieniu spółki części kapitału akcyjnego, i dlatego tylko jednostronne potrącenie jest niedopuszczalne, a nie umowne, to też jako dopuszczalne uznać należy wydanie akcyj wierzycielom na pokrycie ich należności, co często dzieje się przy sanacji spółki akcyjnej, a co zresztą należałoby uznać jako możliwe także dlatego, że ustawa wyklucza tylko potrącenia, ale nie zabrania oddania w miejsce zapłaty przedmiotów majątkowych lub praw, jakie przysługują subskrybentowi lub też akcjonarjuszowi, a do tych należy zaliczyć także wierzytelności.

Art. 342.

§ 1. Terminy[1]) i wysokość wpłat na akcje określa statut lub walne zgromadzenie.[2])[3])

§ 2. Zarząd ogłosi wezwanie o dokonanie wpłat dwukrotnie.[4])

§ 3. Pierwsze ogłoszenie powinno być dokonane na miesiąc, drugie zaś nie później niż na dwa tygodnie przed terminem wpłaty.[5])

§ 4. Zamiast ogłoszeń wystarczą wezwania, dokonane listami poleconemi[6]) w tych samych terminach.[7])[8])

§ 5. Jeżeli akcjonarjusz nie dokona wpłaty w oznaczonym terminie, będzie obowiązany do zapłacenia odsetek zwło-

ki[9]) i do zapłacenia odszkodowania umownego, jeżeli statut je przewiduje.[10])[11])[12])[13])

[1]) Ustawa nie zawiera żadnego terminu ostatecznego, w którym końcowa wpłata na akcje powinna być uskuteczniona; statut może go jednak określić, a wtedy walne zgromadzenie nie może tego terminu zmienić, chyba że co do tego uchwali zmianę statutu (art. 409).

[2]) Walne zgromadzenie może powziąć uchwałę, że wpłaty całej resztującej należności należy uskutecznić w ratach, i może zarazem oznaczyć terminy uiszczenia, może jednak także każdorazowo uchwalić, że pewna część ma być wpłacona w określonym terminie, a co do resztującej kwoty zastrzec późniejsze powzięcie uchwały.

[3]) Zarząd nie może określić terminu i wysokości wpłat na akcje, jednak walne zgromadzenie może uchwalić, że wpłata ma być dokonana, a zarządowi pozostawić oznaczenie terminu, w którym zapłata powinna nastąpić.

[4]) Ogłoszenia wezwania o dokonanie wpłat należy umieszczać według art. 338, nie zaś w sposób, przewidziany art. 318 § 1 i 322 § 3, bo wezwanie należy wystosować w chwili, gdy spółka już istnieje; obydwa ogłoszenia muszą być w ten sam sposób dokonane, należy je więc umieścić w tych samych pismach.

[5]) Ustawa nie przepisuje, jaki odstęp czasu ma dzielić drugie ogłoszenie od pierwszego, możliwe jest więc umieszczenie drugiego ogłoszenia bezpośrednio po pierwszem.

[6]) Wystosowanie wezwania w sposób inny, niż listem poleconym, a zatem listem zwykłym, pozbawione jest doniosłości, i dlatego nie powoduje zwłoki akcjonarjusza, tem bardziej nie powoduje jej ustne wezwanie.

[7]) Od uznania zarządu jest zawisłe, czy chce obrać formę ogłoszenia, czy też formę wezwania listami poleconemi; akcjonarjusz nie ma prawa domagać się, aby go wezwano listem poleconym, nie można bowiem stosować przepisu art. 396 § 3, który odnosi się do zawiadomienia o walnem zgromadzeniu, do innych przypadków; jeżeli nie umieszczono ogłoszenia, należy list polecony wystosować w terminie jednomiesięcznym, względnie dwutygodniowym, a nie jest konieczne, aby w tym czasie list był także doręczony.

[8]) O skutkach zwłoki mowa jest w art. 342 § 5; w ogłoszeniu nie musi się zwracać uwagi na te skutki zwłoki, ale można to uczynić, natomiast musi się zwrócić uwagę na to, że zwłoka, trwająca dłużej, niż jeden miesiąc, może za sobą pociągnąć unieważnienie akcyj lub świadectw tymczasowych (art. 343 § 1 zdanie 1).

[9]) Akcjonarjusz jest obowiązany do uiszczenia odsetek, chociaż statut tego nie przewiduje, bo odsetki zwłoki należą się

w razie opóźnienia się dłużnika z wykonaniem zobowiązania pieniężnego i to bez wykazania szkody (art. 248 §§ 1 i 2 k. z.); nie można więc słów końcowych art. 342 § 5, w których mowa o postanowieniu statutowem, odnieść także do odsetek zwłoki.

10) Odszkodowanie umowne (art. 82 i nast. k. z.) należy się tylko wtedy, gdy określone zostało w statucie.

11) Spółka może oprócz odsetek żądać dalszego odszkodowania na zasadach ogólnych (art. 248 § 3 k. z.), a nawet wtedy, gdy statut oznacza odszkodowanie umowne, ale wówczas tylko wtedy, jeżeli zrzeknie się odszkodowania umownego (art. 84 § 2 k. z.); nie może jednak spółka żądać odszkodowania wyższego od umownego, jeżeli subskrypcja akcyj jest czynnością handlową, co może zajść tylko odnośnie subskrybenta (art. 531 § 2), a nie odnośnie założycieli, choćby oni byli kupcami.

12) Subskrybent nie może żądać zmniejszenia odszkodowania umownego, oznaczonego w statucie, jeżeli jest kupcem i akcje subskrybował w wykonaniu przedsiębiorstwa handlowego (art. 531 § 1), bo wprawdzie nie umówił się o odszkodowanie, ale, podpisując zapis, zgodził się na brzmienie statutu (art. 319 § 2 L. 3).

13) Roszczenie spółki do akcjonarjusza o uiszczenie wpłaty na akcje nie podlega egzekucyjnemu zajęciu przez wierzyciela spółki, bo wtedy kapitał akcyjny byłby przed wpłaceniem umniejszony, a to jest niedopuszczalne; zajęcie należy uważać także wówczas jako niedopuszczalne, gdy wierzyciel spółki dopełnił ze swej strony wobec niej wzajemnego świadczenia i ono znajduje się w spółce, bo wprawdzie spółka je otrzymała, ale nie na kapitał akcyjny, ten więc uważać należy, jako jeszcze całkowicie niepokryty.

Art. 343.

§ 1. Jeżeli akcjonarjusz w ciągu miesiąca po upływie terminu płatności[1]) nie uiści zaległej raty, odsetek i odszkodowania umownego[2]), może być bez uprzedniego wezwania[3]) pozbawiony swych praw przez unieważnienie akcyj[4]) [5])[6]) lub świadectw tymczasowych[7]), o czem spółka powinna uprzedzić w ogłoszeniach o wpłatach.[8])[9])[10])[11]) W tym przypadku zamiast unieważnionych akcyj lub świadectw tymczasowych będą wydane nowe.[12])

§ 2. O unieważnieniu z powodu niedokonania wpłat zawiadomi spółka będącego w zwłoce akcjonarjusza[13]) i jego poprzedników, którzy w ciągu ostatnich lat pięciu byli

wpisani do księgi akcyjnej.[14]) Zawiadomienia będą wysłane pod adresami, wskazanemi w księdze.[15])[16])[17])

§ 3. Po ogłoszeniu numerów unieważnionych akcyj lub świadectw tymczasowych[18])[19])[20]) spółka wyda nowe akcje lub świadectwa tymczasowe pod dawnemi numerami[21]) i sprzeda je za pośrednictwem notarjusza, komornika lub maklera giełdowego.[22]) Sprzedaż będzie dokonana z wolnej ręki po kursie dziennym[23]), a w braku takiej ceny lub gdy sprzedaży nie dało się uskutecznić — przez licytację publiczną.[24])[25])

§ 4. Uzyskana ze sprzedaży suma[26]) po pokryciu kosztów ogłoszeń i sprzedaży, jako też odsetek i odszkodowania umownego, będzie zaliczona na zaległą ratę[27]); reszta zaś będzie zwrócona będącemu w zwłoce akcjonarjuszowi.[28])

§ 5. Jeżeli uzyskana ze sprzedaży suma nie pokryje powyższych należności[29]), za niedobór będą odpowiadać solidarnie będący w zwłoce akcjonarjusz, jego poprzednicy i subskrybent.[30])[31])[32])

§ 6. Wierzytelności spółki do poprzedników i subskrybentów przedawniają się z upływem lat pięciu od daty wpisu przeniesienia akcji do księgi akcyjnej.[33])

§ 7. Subskrybent lub poprzednik będącego w zwłoce akcjonarjusza w razie pokrycia niedoboru ma zwrotne roszczenia do swego następcy.[34]) Roszczenia te przedawniają się z upływem lat pięciu.[35])

1) Termin wpłaty ogłasza się (art. 342 § 2) i od upływu tego terminu liczy się termin miesięczny; termin miesięczny może być statutem przedłużony, ale nie skrócony, chodzi bowiem o ochronę akcjonarjuszów.

2) Uiszczenie częściowe nie chroni akcjonarjusza, a więc także złożenie tylko sumy akcyjnej bez odsetek i odszkodowania umownego.

3) Ponowne wezwanie o zapłatę nie jest potrzebne, ale dopuszczalne; statut może też zawierać postanowienie, że ponowne wezwanie jest konieczne.

4) Unieważnienie polega na tem, że akcjonarjusza pozbawia się praw, jakie mu wobec spółki przysługują, ale nie uznaje się za przepadłe kwot, złożonych na akcje, pod tym względem różni się więc unieważnienie od uznania zapisu za wygasły (art. 321 § 1); statut nie może też skutecznie stanowić, że dokonane wpłaty przepadają na rzecz spółki, bo pozostawałoby to w sprzeczności z art. 343 § 4.

5) Do pozbawienia akcjonarjusza praw przez unieważnienie akcji jest uprawniony zarząd, statut może jednak przyznać to prawo radzie nadzorczej albo zastrzec je walnemu zgromadzeniu.

6) Unieważnienie akcyj jest możliwe tylko wtedy, gdy są imienne, bo te można wydawać przed pełną wpłatą (art. 346 § 2); unieważnienie jest jednak możliwe także wtedy, gdy akcyj jeszcze nie wydano, ale żąda się wpłaty, a wtedy unieważnienie dotyczy uprawnień akcjonarjusza wobec spółki.

7) Świadectwa tymczasowe wydaje się na akcje na okaziciela, których jeszcze nie wystawiono z powodu, że ich w pełnej kwocie nie opłacono (art. 346 § 1).

8) Art. 342 §§ 2 i 3.

9) Unieważnienie akcyj lub świadectw tymczasowych powinno być orzeczone odnośnie wszystkich opieszałych akcjonarjuszów, nie można więc tego orzec tylko odnośnie niektórych, a wynika to z tego, że o skutkach należy uprzedzić akcjonarjuszów w ogłoszeniu.

10) Jeżeli nie umieszcza się ogłoszenia, lecz wysyła wezwania do akcjonarjuszów (art. 342 § 5), należy w listach uprzedzić o tem, że w razie gdy wpłata nie nastąpi, może dojść do unieważnienia akcyj lub świadectw tymczasowych.

11) Spółka może według swego uznania dochodzić roszczeń z tytułu wpłaty, odsetek i odszkodowania umownego, może jednak także pozbawić akcjonarjusza praw, z subskrypcji wypływających; spółka może zaniechać unieważnienia, chociaż na ten skutek zwraca uwagę w ogłoszeniu (art. 343 § 1 zdanie 1).

12) Art. 343 § 3.

13) Zawiadomienie o unieważnieniu jest konieczne i bez tego unieważnienie byłoby bezskuteczne; ustawa nie wspomina o sposobie zawiadomienia, ale przyjąć należy, że powinno być dokonane listem poleconym (arg. art. 342 § 4).

14) Art. 351 i 352.

15) Zawiadomienie pod adresem, wykazanym w księdze akcyjnej (art. 351 § 1), jest skuteczne, choćby nie doszło do akcjonarjusza lub jego poprzednika z powodu zmiany zamieszkania lub siedziby; skutecznem jest jednak także wysłanie zawiadomienia pod adresem rzeczywistym akcjonarjusza lub jego poprzednika, chociaż adres ten nie jest wykazany w księdze akcyjnej, jeżeli tylko zawiadomienie doszło do rąk adresata.

16) Spółka, która powzięła już uchwałę o unieważnieniu akcyj lub świadectw tymczasowych, nie może żądać wpłaty od akcjonarjuszów, jednak samo powzięcie uchwały nie wyklucza żądania wpłaty, lecz musi także nastąpić zawiadomienie o niej akcjonarjusza (art. 343 § 2), jak długo zaś do tego lub do ogłoszenia po myśli art. 343 § 3 nie doszło, można się domagać wpłaty.

17) Unieważnienie jest bezskuteczne w razie, gdyby nie zachowano wszelkich formalności, a więc nie umieszczono ogłoszeń, wymienionych w art. 342 §§ 1 i 2, albo w ich miejsce nie wystosowano wezwania, wymienionego w art. 342 § 3, gdyby ogłoszenie nie zawierało przepisanej treści, gdyby nie zachowano terminów, o których mowa w art. 342 § 3 i 343 § 1, wreszcie, gdyby o unieważnieniu nie zawiadomiono akcjonarjusza i jego poprzedników; w przypadkach wymienionych należy ponowić od początku postępowanie, a gdyby to nie nastąpiło, wydanie nowych akcyj lub świadectw tymczasowych jest niedopuszczalne.

18) Ogłoszenie numerów unieważnionych akcyj lub świadectw tymczasowych powinno być umieszczone po ich unieważnieniu i po wysłaniu zawiadomienia do akcjonarjusza, a nie przed tym czasem.

19) Ogłoszenie unieważnionych akcyj lub świadectw tymczasowych umieszcza się w celu ostrzeżenia trzecich osób przed nabyciem unieważnionych akcyj lub świadectw tymczasowych, ale pozatem zaniechanie ogłoszenia jest bez wpływu na skuteczność unieważnienia, jednak może narazić zarząd na obowiązek odszkodowania wobec tego, kto w dobrej wierze nabył unieważniony dokument.

20) Unieważnienie akcyj lub świadectw tymczasowych ma moc konstytutywną od chwili zawiadomienia, zaczem akcjonarjusz przed tym czasem ma wszelkie prawa akcjonarjusza; po unieważnieniu akcjonarjusz nie może praw spółkowych wykonywać, choćby ogłoszenie unieważnionych akcyj lub świadectw tymczasowych jeszcze nie nastąpiło.

21) Nowe akcje lub świadectwa tymczasowe są ważne, mimo że unieważnienie odbyło się bezprawnie, to też nie można skutecznie pozbyć unieważnionych dokumentów, członkowie zarządu odpowiadają jednak za szkodę, jeżeli unieważnienie nie powinno było nastąpić; nie można przyjąć, że w razie bezprawnego unieważnienia akcyj tak unieważnione jak i nowe dokumenty są nieważne, albo że nieważne są tylko nowo wydane dokumenty, bo do unieważnienia jest uprawniona spółka, a gdy to nastąpi, nie można więcej przyjąć, że dokument mimo unieważnienia należy uważać za akcję.

22) Notarjusz lub komornik może w każdym przypadku dokonać sprzedaży, makler jednak tylko wtedy, gdy akcje są dopuszczone do obrotu giełdowego (art. 510 § 1 zdanie 1, 547 § 1 zdanie 1); od nabycia akcyj nie jest wyłączony akcjonarjusz, którego akcje unieważniono, jednak statut może zawierać odmienny przepis, bo przepis art. 348 § 2 odnosi się nietylko do dobrowolnego zbycia, lecz należy go uznać jako wypowiadający ogólną zasadę, byłoby też niezrozumiałem, dlaczegoby zbycie dobrowolne mogło być ograniczone, a nie zbycie przymusowe, dokonane z powodu zwłoki akcjonarjusza.

23) Sprzedaż z wolnej ręki może się odbyć tylko wtedy, gdy akcje mają cenę giełdową, a zajdzie to, gdy są dopuszczone do obrotu giełdowego.

24) Sprzedaż przez licytację publiczną ma się odbyć, jeżeli akcja nie ma ceny kursowej, dalej, jeżeli ją ma, ale po tej cenie nie można było akcyj sprzedać (por. art. 510 § 1 zdanie 3, 547 § 1 zdanie 3).

25) Ani o zarządzeniu sprzedaży, ani o dokonanej sprzedaży, nie zawiadamia się będących w zwłoce akcjonarjuszów; rzecz ma się inaczej, niż w przypadkach art. 510 § 2 zdanie 2, 512 oraz 547 § 2 zdanie 2 i 549.

26) Całą kwotę, uzyskaną ze sprzedaży, wydaje się spółce (art. 511 i 548).

27) Spółka może pokryć tylko zaległość, nie może zaś pokryć także dalszych kwot, które później mają być wpłacone, należy więc opieszałemu akcjonarjuszowi wydać zwyżkę, jeżeli za akcje uzyskano nie tylko kwotę, potrzebną na pokrycie należnej wpłaty, lecz i dalszą kwotę; dalszych rat ma spółka poszukiwać u nabywcy akcji lub świadectwa tymczasowego, który przy nabyciu i oznaczeniu ceny niezawodnie uwzględni, że będzie musiał dokonać dalszej jeszcze zapłaty.

28) Spółka dokonuje zwrotu akcjonarjuszowi reszty, pozostałej z sumy, uzyskanej ze sprzedaży, ale nie ma obowiązku wzywać akcjonarjusza do jej podjęcia.

29) Niedobór zachodzi wtedy, gdy nie uzyskano kwoty, potrzebnej na pokrycie tak należnej na akcje kwoty, jak i odsetek oraz kary umownej.

30) Spółka może poszukiwać niedoboru na będącym w zwłoce akcjonarjuszu, na każdym jego poprzedniku i na subskrybencie, i to albo na wszystkich, albo tylko na niektórych, a nie ma obowiązku zachowania pewnego porządku, to jest zwracania się najpierw do akcjonarjusza, który jest w zwłoce, a następnie po kolei do poprzedników, a w końcu do subskrybenta.

31) Każdy z poprzedników i subskrybent odpowiadają nietylko za brak pokrycia wpłaty na akcje, lecz także za odsetki i karę umowną, chociaż ten dług spowodował akcjonarjusz, który popadł w zwłokę, co niewątpliwie przyjąć należy odnośnie odsetek, bo z kwoty uzyskanej spółka może zaspokoić przedewszystkiem odsetki (art. 212 § 2 k. z.).

32) Spółka nie ma obowiązku zawiadomienia poprzedników lub subskrybenta o tem, że zachodzi niedobór, może więc natychmiast dochodzić roszczeń swoich, ale nie ma mowy o zwłoce poprzednika lub subskrybenta, jeżeli upomnienie nie nastąpiło, zaczem spółka naraża się na obowiązek zapłaty kosztów procesowych, gdyby pozew wniosła bez uprzedniego wezwania (art. 103 k. p. c.).

33) Art. 351.

34) Zwrotne roszczenie przysługuje do następcy, bo z chwilą, gdy akcjonarjusz zbył akcje, wszelkie obowiązki jego przechodzą na nabywcę; do następców nabywcy nie służy akcjonarjuszowi zwrotne roszczenie, bo nie pozostaje on do nich w żadnym stosunku prawnym, a może od opieszałego akcjonarjusza domagać się zwrotu na tej tylko podstawie, że uiścił dług, którego ten powinien był dopełnić (art. 179 L. 2 k. z.).

35) Por. art. 343 § 6.

Art. 344.

§ 1. Akcje są niepodzielne[1])[2])[3]); mogą być wydawane w odcinkach zbiorowych.[4])[5])[6])

§ 2. Spółwłaściciele akcji lub akcyj wykonywają swoje prawa w spółce przez wspólnego przedstawiciela[7]); za świadczenia, związane z akcją, odpowiadają solidarnie.[8])

§ 3. Jeżeli spółwłaściciele nie wskazali wspólnego przedstawiciela, oświadczenia spółki mogą być ważnie dokonywane wobec któregokolwiek z nich.[9])

1) Niepodzielność akcji oznacza, że nie można jej dzielić, chociażby każda jej część miała osiągnąć tę kwotę (art. 340), jakiej ustawa minimalnie wymaga, jeżeli więc akcja opiewa na czterysta złotych, nie można jej dzielić na cztery lub dwie części.

2) Mimo niepodzielności akcja może należeć do kilku osób, te osoby jednak nie mogą łącznie wykonywać praw akcjonarjusza, lecz tylko przez wspólnego reprezentanta.

3) Często okazuje się potrzeba podziału akcji, a mianowicie wtedy, gdy opiewają one na wysoką kwotę nominalną, a obrót takiemi akcjami jest utrudniony, i w tym przypadku jednak nie można akcyj dzielić i wydawać ich członkom, ale cel można osiągnąć przez zmianę statutu (art. 408 § 1) i wydawanie w zamian za akcje dawne nowych akcji o niższej kwocie nominalnej; wydawanie akcyj o niższej od dotychczasowej wartości nominalnej łączono często z wydawaniem nowych akcyj, a więc z podwyższeniem kapitału akcyjnego (art. 432 i nast.), przyczem nowe akcje wydawano funkcjonarjuszom i robotnikom spółki, którym na ten cel za ich zgodą zatrzymywano część wynagrodzenia za pracę i w ten sposób dopuszczano ich do uczestnictwa w spółce.

4) Dokument zbiorowy nie stanowi jednej, lecz większą ilość akcyj, gdyż inaczej istniałyby akcje o nierównej wartości nominalnej, a to jest sprzeczne z art. 307 § 1.

5) Odcinek zbiorowy ma doniosłość w razie, gdy obniża się kapitał akcyjny (art. 440) i wskutek tego akcje muszą być złożone, by nie dopuścić do obniżenia wartości nominalnej akcji poniżej kwoty minimalnej, ustanowionej w art. 340, jak np.

wtedy, gdy kapitał akcyjny obniża się do jednej czwartej części, wskutek czego akcja stuzłotowa musiałaby opiewać na 25 zł.; jeżeli w takim przypadku odcinek zbiorowy opiewa na cztery akcje po 100 zł., to można go po ostemplowaniu (art. 442) zatrzymać jako jedną akcję na 100 zł., a wtedy nie jest potrzebne wycofanie go i zastąpienie nowym dokumentem, jeżeli jednak dokument zbiorowy wynosi 1000 zł., to po obniżeniu kapitału akcyjnego musiałby opiewać na 250 zł., co jest niemożliwe, jeżeli akcja musi opiewać na 100 zł., i dlatego należy go wymienić na dwie akcje po 100 zł. i zwrócić 50 zł. albo po dopłacie 50 zł. na trzy akcje po 100 zł.

6) Od odcinków zbiorowych, które nie są niczem innem, jak jednym dokumentem, którym objęta jest większa ilość akcyj, należy odróżnić scalenie akcyj, a następuje ono, gdy zbyt wiele akcyj jest w obiegu, wskazane zaś jest, aby poszczególna akcja opiewała na wyższą, niż dotychczas, kwotę nominalną, w tym więc przypadku zmienia się statut w ten sposób, że przy niezmienionym kapitale akcyjnym w miejsce kilku akcyj tworzy się jedną akcję o wyższej wartości nominalnej tak, że ten, kto posiada kilka akcyj np. cztery akcje, otrzymuje tylko jedną akcję; scalenie akcyj jest możliwe tylko za zgodą wszystkich akcjonarjuszów (art. 408 § 3), bo możliwie akcjonarjusz, który posiada mniejszą ilość akcyj nie otrzyma nowej akcji i wskutek tego będzie pozbawiony praw, jakie mu przysługują.

7) W razie, gdy odcinek zbiorowy należy do większej ilości osób, są one właścicielami każdej akcji w niepodzielnej kwocie, i nie mogą wobec spółki występować tak, że z odcinka zbiorowego pewne numery należą do tej, a inne do innej osoby, w następstwie czego działać muszą współwłaściciele tylko przez wspólnego reprezentanta; współwłaściciele mogą jednak żądać podziału odcinka zbiorowego na poszczególne akcje, przez to osiągnąć podział fizyczny, ale to może nastąpić tylko za zgodą wszystkich, bo w razie niezgody tylko sąd jest powołany do wydania orzeczenia o zniesieniu współwłasności.

8) Solidarna odpowiedzialność zachodzi co do należności za akcje (art. 341 § 1), co do odsetek zwłoki i odszkodowania umownego (art. 341 § 5), co do powtarzających się świadczeń niepieniężnych, przywiązanych do akcyj (art. 361 § 1).

9) Przepis art. 344 § 3 dotyczy biernej legitymacji, to jest odbioru zawiadomień i wezwań ze strony spółki, jak wezwania o zapłatę należności za akcje (art. 342 § 4), zawiadomienia o walnem zgromadzeniu (art. 396 § 3), nie odnosi się zaś do dochodzenia praw wobec spółki, co do tych bowiem nie zachodzi uprawnienie solidarne, zaczem współwłaściciele mogą tylko łącznie działać, jeżeli podział nie jest możliwy, a każdy może wystąpić zosobna i domagać się stosunkowej części, jeżeli świadczenie jest podzielne, jak roszczenie o dywidendę (art. 355), o zwrot należnej kwoty w razie sprzedaży akcji za kwo-

tę wyższą od sumy, należnej spółce (art. 243 § 4) i o kwotę, uzyskaną z podziału majątku przy likwidacji (art. 458).

Art. 345.

§ 1. Akcje mogą być imienne[1])[2]) lub na okaziciela.[3])[4])[5])

§ 2. Zamiana akcyj imiennych na akcje na okaziciela[6]) lub odwrotnie może być dokonana na żądanie akcjonarjusza, jeżeli prawo lub statut nie stanowi inaczej.[7])[8])

[1]) Akcja imienna powinna zawierać nazwisko uprawnionego, jeżeli więc akcja tego nie wykazuje, jest akcją na okaziciela; także akcja imienna nadaje się do przeniesienia (art. 348 i 351).

[2]) Akcja imienna może opiewać na kilku spółwłaścicieli (art. 344 § 2), gdyż nie podobna przyjąć, by spółwłasność była możliwą tylko odnośnie akcyj na okaziciela.

[3]) Akcja na okaziciela uprawnia każdego posiadacza do dochodzenia praw wobec spółki; zbycie jej następuje przez oddanie.

[4]) O tem, czy akcje mają być imienne, czy też mają opiewać na okaziciela, rozstrzyga statut (art. 309 § 1 L. 4), który może też stanowić, że akcje mogą być po części imienne, a po części na okaziciela; statut nie musi dokładnie określać, jaka ilość akcyj ma opiewać na imię, a jaka na okaziciela, wystarcza więc całkiem ogólnikowe postanowienie, że można wydawać akcje tak jednego, jak i drugiego rodzaju.

[5]) Statut, który nie określa, jakiemi mają być akcje, nie jest zupełny i dlatego na jego podstawie nie można spółki zarejestrować, gdyby jednak taki statut zarejestrowano, należy wydawać akcje na okaziciela, bo takie akcje łatwiej można zbyć, a to jest dla akcjonarjusza korzystniejsze.

[6]) Akcje aportowe, które muszą być imienne, nie mogą być zamienione na akcje na okaziciela aż do zatwierdzenia przez walne zgromadzenie sprawozdania i rachunków za drugi rok obrotowy (art. 347 § 1); nie mogą być zamienione na akcje na okaziciela akcje, do których jest przywiązany obowiązek powtarzających się świadczeń niepieniężnych (art. 361 § 1), a wreszcie nie można zamienić akcyj imiennych na akcje na okaziciela, dopóki pełna wpłata na nie nie nastąpiła (art. 346 § 1).

[7]) Zmiana akcyj na okaziciela na imienne jest według ustawy zawsze dopuszczalna, chyba że statut co innego stanowi.

[8]) Jeżeli statut zawiera postanowienie, że akcje muszą być imienne, zamiana ich na akcje na okaziciela jest niedopuszczalna, statut może też stanowić, że akcje muszą opiewać na oka-

ziciela, ale w tym przypadku należy zachować przepis art. 347 § 1, który zakazuje wydawania przez pewien czas od zawiązania spółki akcyj aportowych na okaziciela.

Art. 346.

§ 1. Akcje[1]) na okaziciela nie mogą być wydawane przed pełną wpłatą[2]); na dowód częściowej wpłaty należy wydawać imienne świadectwa tymczasowe.[3])[4])[5])

§ 2. Akcje imienne mogą być wydawane przed pełną wpłatą.[6])

§ 3. Każdorazowa wpłata powinna być uwidoczniona na świadectwach tymczasowych i akcjach imiennych.[7])

§ 4. Akcje i świadectwa tymczasowe, wydane przed zarejestrowaniem spółki[8]) lub nowej emisji[9]), są nieważne.[10])

[1]) Każdy akcjonarjusz ma prawo do tego, aby spółka wydała mu dokument akcyjny, wydawanie tychże nie jest jednak istotne, bo ustawa nie czyni prawa akcjonarjusza zawisłem od wydania akcji, a oprócz tego spółka wpisuje akcjonarjuszów, o ile posiadają akcje imienne lub świadectwa tymczasowe, do księgi akcyjnej (art. 351), ta stwierdza zatem uprawnienie wobec spółki; wydawanie akcyj jest więc niepotrzebne, jeżeli wszyscy akcjonarjusze na to się godzą, nie wystarcza jednak uchwała większości.

[2]) Motywem przepisu, że akcyj na okaziciela nie można wydawać przed pełną wpłatą, jest, aby nie dopuścić do nadużyć przy nabywaniu ich przez trzecie osoby, chociaż możnaby cel osiągnąć także przez to, że się na akcji wypisuje uskutecznioną wpłatę, ustawa nie przyjęła jednak tego systemu ze względu na to, że każda osoba, która akcję posiada, odpowiada za zaległość (art. 343 § 5), a tej osoby nie możnaby stwierdzić przy akcjach na okaziciela; dokument na okaziciela, wydany przed pełną wpłatą, nie jest jednak nieważny, za czem przemawia nietylko brzmienie art. 346 § 1, a mianowicie słowa: „nie mogą być wydawane", lecz także brak sankcji nieważności, która mieści się w art. 346 § 4 w przypadku wydawania akcyj przed zarejestrowaniem.

[3]) Świadectwo tymczasowe jest dokumentem, stwierdzającym prawo akcjonarjusza do spółki, i pod tym względem jest równe akcji, ale tylko imiennej, nadaje więc prawo do głosowania, do zysku i do kwoty likwidacyjnej; z tego powodu można świadectwa tymczasowe wydawać w odcinkach zbiorowych (art. 344 § 1) i można przenosić je tak samo, jak akcję imienną (art. 351 §§ 1 i 3); nie można świadectwa tymczasowego uważać za przyrzeczenie, że się posiadacza uzna za akcjonarjusza i przyzna mu prawo do spółki, jeżeli wpłatę uskuteczni, bo

posiadaczowi świadectwa tymczasowego służą już pełne prawa, a nie tylko prawo do nadania mu uprawnień, jakie służą akcjonarjuszowi.

4) Świadectwa tymczasowe, wydane na okaziciela, są pozbawione skuteczności, nie nadają się więc do przeniesienia i nabywca ich nie osiąga żadnych praw wobec spółki; z drugiej strony nie można wydawać świadectw tymczasowych, choćby na imię, po uskutecznieniu pełnej wpłaty, takie świadectwa są zatem nieważne, bo wtedy można tylko wydać akcję albo poświadczenie, że się ją wyda po sporządzeniu dokumentu.

5) Wydawanie akcyj na okaziciela przed pełną wpłatą stanowi czyn karalny (art. 488 L. 1).

6) Nie można wydawać akcyj imiennych, jeżeli statut wymaga, aby przed ich wydaniem była wpłacona kwota wyższa od jednej czwartej części wartości nominalnej (art. 311 § 3).

7) Wpłatę uwidacznia się na świadectwie tymczasowem i na akcji imiennej, by każdy nabywca mógł powziąć wiadomość o wysokości wpłaconej kwoty; pokwitowania dokonuje zarząd, wpłata jest jednak skuteczna, chociażby jej na dokumencie nie uwidoczniono.

8) Wydawanie akcyj jest dopuszczalne dopiero po zarejestrowaniu spółki, a nie już po zgłoszeniu spółki do rejestru handlowego (art. 351), jednak prawomocność zarejestrowania jest konieczna; przed zarejestrowaniem spółki wydaje się tylko poświadczenie na uskutecznioną wpłatę na akcje, to jednak nie ma charakteru ani akcji, ani świadectwa tymczasowego.

9) Por. art. 433 i nast.

10) Późniejszy wpis spółki do rejestru handlowego nie sanuje nieważności, nieważność jest pozatem bezwzględna i powoduje to, że nabycie akcji jest bezskuteczne, nie nadaje więc nabywcy żadnego prawa do spółki, a ponadto pozbawione jest mocy także w stosunku zbywcy do nabywcy.

Art. 347.

§ 1. Akcje, wydane wzamian za wkłady niepieniężne[1]), powinny zostać imiennemi[2]) aż do chwili zatwierdzenia przez walne zgromadzenie sprawozdania i rachunków za drugi rok obrotowy[3]) i w ciągu tego czasu nie mogą być zbywane[4]) ani zastawiane.[5])[6])

§ 2. Akcje te w ciągu powyższego okresu będą zatrzymane w spółce[7]) na zabezpieczenie roszczeń o odszkodowanie z tytułu umów, dotyczących wkładów niepieniężnych.[8]) Roszczeniom tym służy pierwszeństwo zaspokojenia przed innemi wierzytelnościami.[9])[10])[11])[12])

1) Art. 311 § 3, 312 i nast., 325 i nast.

2) Akcje aportowe powinny być imienne i dlatego w okresie, wymienionym w art. 347 § 1, nie można ich zamienić na akcje na okaziciela (art. 345 § 2); ze względu na to, że według art. 347 § 2 akcyj aportowych nie wydaje się akcjonarjuszowi, lecz zatrzymuje się w spółce, bez doniosłości jest przepis art. 347 § 1.

3) Okres, o którym mowa w art. 347 § 2, upływa z zatwierdzeniem przez walne zgromadzenie sprawozdania i rachunków za drugi rok obrotowy (art. 338 L. 1), a nie dopiero z ogłoszeniem zatwierdzonego przez walne zgromadzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat (art. 428 § 1).

4) Zbycie akcyj aportowych jest nietylko niedopuszczalne, lecz także bezskuteczne, i spółka nie może nabywcy wpisać do księgi akcyjnej (art. 351 § 1), ani nie może go dopuścić do wykonywania praw akcjonarjusza; zbycie jest bezskuteczne także w stosunku akcjonarjusza do nabywcy, i każdy z nich może się powołać na nieważność umowy, a nabywca może żądać zwrotu tego, co świadczył zbywcy, nie można więc przyjąć, że zbycie i nabycie jest w stosunku zbywcy do nabywcy ważne, w ten sposób bowiem możnaby obejść zakaz ustawowy, a przyjąć to wypada także wtedy, gdy zbywca obowiązuje się wydać akcje nabywcy po zwolnieniu i pod warunkiem zwolnienia.

5) Zastawienie akcyj jest niemożliwe już z tego powodu, że znajdują się w spółce, ale także za jej zgodą zastawienie jest niedopuszczalne oraz nieważne, i to także na rzecz samej spółki dla zabezpieczenia pretensji, jaka jej do akcjonarjusza przysługuje z innego tytułu, niż z tytułu, że aport oceniono za wysoko.

6) Zamiana akcyj aportowych na akcje na okaziciela, jest możliwa tylko wtedy, gdy w okresie, wymienionym w art. 347 § 1, nie ujawni się roszczenie przeciwko akcjonarjuszowi, który uiścił wkład niepieniężny, i jeżeli walne zgromadzene nie postanowi wystąpić z powództwem o naprawienie szkody (art. 388 L. 2), jeżeli bowiem taką uchwałę powezmie, uważać należy zamianę akcji jako niedopuszczalną.

7) Spółka powinna zatrzymać akcje aportowe, a nie bank, choćby nawet zajmował się przeprowadzeniem czynności założenia spółki; akcjonarjusz nie ma więc prawa żądać, aby spółka akcje gdzieindziej złożyła, a nie u siebie zatrzymała.

8) Roszczenia spółki do akcjonarjusza mogą polegać na tem, że tenże rozmyślnie wniósł wkład za kwotę nadmiernie wyższą od rzeczywistej; odpowiedzialność zachodzi także wtedy, gdy różnica wynosi mniej, niż jedną piątą część (art. 325).

9) Wierzyciel akcjonarjusza nie może nawet za zgodą spółki uzyskać na akcji aportowej prawa zastawu, któreby wyprzedzało zabezpieczenie, służące roszczeniom odszkodowawczym, bo interes wierzycieli spółki wymaga, by zabezpieczenie w niczem nie było dotknięte (art. 347 § 1); także egzekucja z akcji nie jest możliwą, bo akcja znajduje się w spółce, bez jej wyraźnej zgody

nie można więc uzyskać zajęcia (art. 581 § 2 k. p. c.), zaczem przepis art. 347 § 2 zdanie 2 może mieć doniosłość tylko wtedy, gdy akcja za zgodą spółki znajduje się w przechowaniu trzeciej osoby, a ta zezwala na jej zajęcie.

10) Spółka akcyjna musi dochodzić swoich roszczeń do akcjonarjusza w drodze procesowej, i po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego może zaspokoić swoje roszczenia z akcyj aportowych, a także z innego majątku akcjonarjusza, nie może zaś sprzedać akcyj tak, jak się sprzedaje zastaw po myśli art. 509 i nast., bo nie służy jej prawo zastawu, ani prawo zatrzymania na akcjach, lecz tylko przywilej zaspokojenia.

11) Akcjonarjusz mimo zatrzymania akcji może wykonywać wszelkie prawa, jakie do akcji są przywiązane, pobiera on też dywidendę, jaka na zatrzymane akcje przypada, przyjąć jednak należy, że obowiązek jej wypłacenia ustaje z chwilą, gdy się ujawni roszczenie odszkodowawcze, bo zabezpieczenie obejmuje tak akcję, jak i przypadającą od niej dywidendę.

12) Zamiana akcyj aportowych na akcje na okaziciela i wydanie ich akcjonarjuszowi nie jest bezskuteczne, za szkodę nie odpowiada więc spółce nabywca takich akcyj, lecz tylko ten, kto uiścił wkład niepieniężny, a ponadto członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za naruszenie obowiązku (art. 474); spółka nie traci jednak prawa zaspokojenia z akcji, jeżeli na akcji aportowej, wydanej przed terminem, umieszczono wzmiankę, że nie wolno jej zbywać lub zastawić przed pewnym czasem, i że służy ona na zabezpieczenie roszczeń spółki z tytułu wkładu niepieniężnego i w przypadku takim spółka może zaspokoić swoje roszczenia z tego, co akcjonarjuszowi przypada z tytułu przynależności do spółki, a więc także z dywidendy i z kwoty likwidacyjnej.

Art. 348.

§ 1. Akcje są zbywalne.[1])

§ 2. Przeniesienie akcyj imiennych[2]) może statut uzależnić od zezwolenia spółki albo w inny sposób ograniczyć.[3])[4])

§ 3. Jeżeli statut uzależnia przeniesienie akcji od zezwolenia spółki[5])[6]), wówczas w braku odmiennego postanowienia statutu zezwolenia[7]) udziela zarząd[8]) w formie piśmiennej.[9])[10])[11])

§ 4. Jeżeli spółka odmawia zezwolenia, powinna wskazać innego nabywcę.[12]) Termin do wskazania nabywcy oraz sposób określenia i zapłaty[13]) ceny oznaczy statut; w braku takich postanowień statutu akcja imienna może być zbyta bez ograniczenia.[14])[15])[16])

1) Dokument akcyjny stwierdza prawa akcjonarjusza do spółki, ale jest także dokumentem, do którego te prawa są przywiązane, jest więc papierem wartościowym, a taki można przenieść na inną osobę; zbywalność akcyj odpowiada strukturze spółki akcyjnej, bo osoby akcjonajuszów są w niej obojętne, a tylko wyjątkowo może zależeć na tem, aby pewne osoby były akcjonarjuszami i ze względu na to istnieje od zasady zbywalności wyjątek, ale tylko co do akcyj imiennych (art. 348 § 2, 347 §§ 1 i 2, 361 § 2).

2) Uzależnienie przeniesienia akcyj od zezwolenia spółki lub ograniczenie zbycia w inny sposób może się odnosić tylko do akcyj imiennych, a nie do akcyj na okaziciela, co wynika z natury rzeczy.

3) Uzależnienie przeniesienia akcyj imiennych od zezwolenia spółki albo ograniczenie ich zbycia jest skuteczne tylko wtedy, gdy statut to postanawia, w braku takiego postanowienia w statucie nie może więc walne zgromadzenie uchwalić uzależnienia zbycia akcyj od zezwolenia spółki; uchwała tego rodzaju nie jest skuteczna nawet wtedy, gdy akcjonarjusze, o których chodzi, na nią się zgodzą, gdyż nie można przyjąć, że zachodzi umowa (art. 349), której zresztą spółka nie może zawierać z akcjonarjuszami co do przysługujących im uprawnień oraz ciążących z tytułu przynależności do spółki obowiązków.

4) Ograniczyć można zbywalność akcyj na pewien czas, dalej w ten sposób, że zbyć je można tylko innemu akcjonarjuszowi, osobie pewnego zawodu, stanu, narodowości, wyznania i tp., można też wykluczyć zbycie albo pewnej kategorji osób, albo pewnej dokładnie oznaczonej osobie; jako bezskuteczne uznać należy wykluczenie zbywalności akcyj bez ograniczenia, bo to pozostawałoby w sprzeczności z art. 348 § 1.

5) Art. 348 § 2 odpowiada art. 181 § 1, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale w pierwszym brak wzmianki o zastawianiu akcyj.

6) W ustawie mowa jest o przeniesieniu, a nie o zastawieniu, przyjąć jednak należy, że przepis art. 348 § 2 odnosi się także do zastawienia, bo to w razie, gdy zastawca nie zaspakaja długu, prowadzi do sprzedaży egzekucyjnej, a w następstwie do przeniesienia akcji.

7) Ograniczenie zbycia odnosi się tylko do wszelkich praw niemajątkowych, jakie akcjonarjuszowi w spółce przysługują, nie dotyczy zaś prawa do dywidendy lub do kwoty likwidacyjnej, te prawa może więc akcjonarjusz mimo zawartego w statucie postanowienia, zawierającego ograniczenie, skutecznie zbyć w chwili, gdy powstały, i statut nie może ważnie stanowić, że zbycie dywidendy lub kwoty, wypływającej z likwidacji nie jest dopuszczalne.

8) Zezwolenia udziela się zbywcy, co nie wyklucza, by o nie wnosił nabywca.

9) Statut może stanowić, że zezwolenia udziela rada nadzorcza, albo że ma je udzielić walne zgromadzenie; jeżeli według statutu walne zgromadzenie jest powołane do udzielenia zezwolenia, to bezskuteczną byłaby uchwała, że się tę czynność przekazuje zarządowi lub radzie nadzorczej.

10) Forma piśmienna jest bezwzględnie potrzebna, i statut nie może skutecznie stanowić, że zezwolenie może być udzielone także ustnie, bo chodzi o zapobieżenie sporom co do tego, czy zezwolenia udzielono i czy go udzieliła osoba, do tego powołana; przepis art. 348 § 3, który stanowi, że statut może zawierać odmienne postanowienie, odnosi się tylko do organu, który ma udzielić zezwolenia, ale nie do formy, w jakiej ono ma nastąpić.

11) Zezwolenie musi być przez zarząd nietylko uchwalone, lecz także na piśmie doręczone, zaprotokółowana uchwała nie jest więc jeszcze skuteczną i może być przez zarząd przed doręczeniem zezwolenia cofniętą, mimo że się zbywca o niej już dowiedział.

12) Przepis art. 348 § 2 odnosi się tylko do przeniesienia akcyj zapomocą umów między żyjącymi, a nie do przeniesienia na wypadek śmierci, nie można więc skutecznie w statucie postanowić, że akcje nie mogą przejść na dziedziców lub legatarjuszów; że tak rzecz się ma, to wynika z tego, że odnośnie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością art. 186 dopuszcza wyłączenia lub ograniczenia wstąpienia spadkobierców w miejsce zmarłego spólnika, takiego przepisu zaś brak odnośnie spółki akcyjnej.

13) Jeżeliby spółka nie wskazała innego nabywcy, akcjonarjusz może swobodnie akcją rozporządzać, a to samo należy przyjąć w razie, gdyby wskazana przez spółkę osoba w terminie przewidzianym nie zapłaciła ceny nabycia (arg. art. 181 § 3 zdanie 5, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością).

14) Przez sposób zapłaty ceny nabycia rozumie się nietylko termin, w którym zapłata powinna nastąpić, ale także miejsce, w którem zapłata powinna być dokonana.

15) Nabycie akcji, które uważać należy jako skuteczne ze względu na to, że spółka lub wskazana przez nią osoba nie zastosowała się do postanowień statutu, nadaje prawo do tego, aby spółka nabywcę wpisała do księgi akcyjnej (art. 351), i nabywca może spółkę zapozwać o dokonanie wpisu, może jednak tego żądać także zbywca, bo i on może mieć interes w tem, aby zbycie uznano za ważne, w szczególności, gdy zapłata ceny nabycia ma nastąpić dopiero po wpisie do księgi akcyjnej.

16) Kto przyjmuje, że przejście akcyj na spadkobierców może być statutem wykluczone, ten powinien wymagać, by statut zawierał postanowienie, co w razie śmierci akcjonarjusza ma się stać z akcjami, bo część kapitału, na nie przypadająca, nie może

być przez spółkę wypłaconą z powodu, że to umniejszałoby kapitał akcyjny, zaczem należy też postanowić, że umarza się akcje, które nie mają przejść na spadkobierców, czy to w drodze losowania, czy też przy obniżeniu kapitału akcyjnego (art. 363 § 2), albo że spółka ma do pewnego czasu przedstawić nabywcę akcji z tem, że przejście na spadkobierców jest możliwe, jeżeli to nie nastąpi.

Art. 349.

Umowy, ograniczające na pewien czas zbywalność akcyj[1]), są ważne.[2])[3])[4])[5])

[1]) W art. 349 jest mowa o tzw. zasyndykowaniu akcyj, które polega na tem, że akcje składa się w trzecie ręce, aby za pośrednictwem pewnych osób, jednolicie głosować na walnych zgromadzeniach i osiągnąć większość, aby akcje nie dostały się w obce ręce i nabywcy nie wywierali wpływu na zarząd spółki, w szczególności, aby nie dopuścić do zbycia akcyj cudzoziemcom lub konkurentom, aby utrzymać kurs akcyj na pewnym poziomie i nie dopuścić do jego spadku w razie sprzedaży akcyj w większych ilościach i tp. Zbywalność akcyj można więc ograniczyć nietylko w statucie, lecz także umową, a taką umowę mogą zawrzeć tylko akcjonarjusze między sobą, a nie może jej zawrzeć spółka, gdyż ta tylko w całkiem wyjątkowych przypadkach może mieć interes w tem, aby akcyj nie zbywano.

[2]) Umowa o niezbywalność akcyj jest ważna bez względu na to, czy ją zawarto piśmiennie, czy też ustnie, a o ile chodzi o akcje na okaziciela, czy je złożono u osoby trzeciej, bo złożenie ma tylko uniemożliwić zbycie akcyj na okaziciela; umowa o niezbywalność akcyj jest skuteczna tylko wtedy, gdy oznaczono czas, przez który zbycie nie jest dopuszczalne, bezskuteczną jest więc umowa, że zbycie wogóle jest wykluczone, a za nieważną należy też uważać umowę, która oznacza zbyt długi okres niezbywalności, gdyż to równa się trwałemu zakazowi zbycia, a tego rodzaju umowę, jako ograniczającą swobodę rozporządzania majątkiem, uważać należy jako pozbawioną mocy.

[3]) Umowa o niezbywalność akcyj ma moc tylko między stronami i jest bezskuteczną wobec osób trzecich, akcjonarjusz może więc akcje zbyć skutecznie trzeciemu bez względu na to, czy ten wiedział o umowie, czy też nie posiadał o niej wiadomości, i odpowiada tylko za szkodę kontrahentowi, wobec którego naruszył obowiązek; z tego powodu spółka nie może wpisać do księgi akcyjnej ograniczenia przeniesienia akcyj imiennych, a ograniczenie byłoby wobec spółki pozbawione mocy nawet wówczas, gdyby je wpisano do księgi akcyjnej, nabywca ma więc prawo do tego, aby nabycie uwidoczniono w księdze akcyjnej.

4) Na akcje, złożone w bankach w celu uniemożliwienia ich zbycia, wydaje bank dowody składowe, które opiewają na nazwiska i które zwyczajowo są przedmiotem obrotu, mogą więc być przeniesione na inną osobę, a jeżeli syndykowanie następuje za zgodą spółki, przeprowadza się wpis przeniesienia akcyj w księdze akcyjnej.

5) Osoba trzecia, u której złożono akcje ze względu na umowę o ich niezbywalność, nie może ich wydać akcjonarjuszowi przed wyznaczonym w umowie czasie, a gdyby je wydała, odpowiada akcjonarjuszom za poniesioną przez nich wskutek tego szkodę.

Art. 350.

Przeniesienie[1]) akcyj imiennych lub świadectw tymczasowych odbywa się przez piśmienne oświadczenie bądź na samej akcji lub na świadectwie tymczasowem[2])[3]), bądź w osobnym dokumencie[4]) i przez wręczenie akcji lub świadectwa tymczasowego.[5])[6])[7])

1) W art. 350 mowa jest tylko o przeniesieniu własności akcyj imiennych i świadectw tymczasowych, a nie o umowie o zbycie i nabycie akcyj czy to imiennych, czy też na okaziciela; w stosunku do nabywcy taka umowa jest obowiązującą bez względu na to, czy ją zawarto ustnie lub piśmiennie, chyba że ustawa ze względu na tytuł nabycia wymaga zachowania pewnej formy, jak przy darowiźnie, bo umowy nie można uważać za przedwstępną, która powinna być pismem stwierdzona (art. 62 § 2 k. z.), wobec czego na podstawie umowy obligacyjnej nabywca może żądać, aby zbywca przeniósł na niego własność akcji.

2) Własność akcji imiennej i świadectwa tymczasowego przenosi się przez piśmienne oświadczenie akcjonarjusza, które nie musi zawierać tytułu, na podstawie którego odbywa się przeniesienie; przeniesienie akcji jest przelewem prawa, jakie przysługuje akcjonarjuszowi, a nie podobna rozrywać czynności przeniesienia i nabycia na dwa odrębne akty prawne, z których każdy jest skierowany do spółki i z których pierwszy zawiera zrzeczenie się praw spółkowych pod warunkiem nabycia tych praw przez nabywcę, a drugi nadaje nabywcy prawo do spółki, aby go uznała za akcjonarjusza. Oświadczenie akcjonarjusza może być umieszczone tak na przedniej, jak i na odwrotnej stronie dokumentu akcji lub świadectwa tymczasowego; treść oświadczenia może być rozmaita, byle tylko z niego wynikało, że się akcje przenosi na pewną osobę, która powinna być wymieniona.

3) Akcji imiennej lub świadectwa tymczasowego nie można przenieść w drodze indosu, bo ustawa nie zna tej formy przeniesienia, wskutek czego także sam podpis akcjonarjusza, umiesz-

czony na odwrotnej stronie akcji, nie ma skutków przeniesienia (art. 112 pr. weksl.), a tem bardziej przenoszącego nie obowiązuje w taki sposób i w takich rozmiarach, w jakich odpowiada indosant dokumentu na zlecenie.

4) Osobny dokument musi być podpisany tylko przez zbywcę, podpis nabywcy jest więc zbędny.

5) Oprócz oświadczenia zbywcy potrzebne jest do nabycia własności akcji imiennej lub świadectwa tymczasowego także wręczenie dokumentu, brak więc oświadczenia lub też wręczenia dokumentu nie prowadzi do nabycia własności; ale nietylko akcja lub świadectwo tymczasowe powinny być wręczone, lecz w przypadku, gdy przeniesienia dokonuje się osobnym dokumentem, powinno być pismo, zawierające osobne oświadczenie zbywcy, wydane nabywcy, chociaż ustawa nic o tem nie wspomina, gdyż bez oświadczenia nabywca nie może uzyskać wpisu do księgi akcyjnej.

6) Akcję imienną można przenieść przez wręczenie tak w celu nabycia własności, jak i w tym celu, by nabywca wykonywał we własnem imieniu, ale na rachunek właściciela, prawa akcjonarjusza, w szczególności, aby głosował na walnem zgromadzeniu, spółka musi takie przeniesienie uznać, ale nie ma ani prawa, ani obowiązku dopuszczenia nabywcy, jeżeli nabycie odbyło się tylko w tym celu, by uzyskać większą ilość głosów w przypadku, gdy statut ogranicza prawo głosowania do pewnej tylko ilości akcyj (art. 404), bo nie można dopuścić do popełnienia czynu karalnego (art. 486 L. 3).

7) W ustawie brak przepisu co do nabycia własności akcji na okaziciela, nie powinno jednak ulegać wątpliwości, że własność takiej akcji przenosi się przez wręczenie, bo tego aktu wymaga się także dla akcji imiennej, nie wystarcza więc sama umowa o nabycie akcji, choćby prawo cywilne dopuszczało nabycie bez fizycznego oddania przedmiotu; ze względu na to, że akcja na okaziciela jest papierem wartościowym, nabywca w razie zbycia przez niewłaściciela staje się właścicielem tylko wtedy, gdy działa w dobrej wierze (art. 504).

Art. 351.

§ 1. Zarząd obowiązany jest prowadzić księgę akcyj imiennych i świadectw tymczasowych (księgę akcyjną)[1]), do której należy wpisywać imię i nazwisko (firmę) oraz adres (siedzibę) posiadacza akcji lub świadectwa tymczasowego, wysokość dokonanych wpłat[2]), tudzież wzmiankę o przeniesieniu akcji lub świadectwa tymczasowego na inną osobę wraz z datą wpisu.[3])[4])[5])[6])[7])

§ 2. Przy wpisie przeniesienia zarząd nie ma obowiązku badania prawdziwości podpisu zbywcy.[8])

§ 3. Zarząd zaznaczy dokonanie wpisu o przeniesieniu na akcji lub świadectwie tymczasowem.[9])[10])

§ 4. Każdy akcjonarjusz może przeglądać księgę akcyjną.[11])[12])[13])

1) Art. 346 § 1.

2) Art. 346 § 3.

3) Art. 350.

4) Do księgi akcyjnej można wpisać także inne dane, jak np. że do akcji przywiązany jest obowiązek powtarzających się świadczeń niepieniężnych (art. 361), lub że akcję umorzono (art. 364) albo zamortyzowano (art. XLV. przep. wprow.).

5) Księga akcyjna nie wykazuje akcyj na okaziciela, jeżeli więc akcje imienne zamienia się na okazicielskie (art. 345 § 2), należy to uwidocznić obok wpisu, dotyczącego zamienionych akcyj imiennych.

6) Wpis do księgi akcyjnej nie ma mocy konstytutywnej, nie jest więc warunkiem nabycia akcji, co wynika z przepisu art. 350, który wymaga do przeniesienia własności akcji oświadczenia zbywcy i wręczenia akcji, wpis stwierdza więc tylko, że akcja przeszła na inną osobę; także brzmienie art. 351 § 1 ostatnie zdanie przemawia za tem, że wpis do księgi akcyjnej ma znaczenie deklaratywne, bo przepis ten wspomina o wzmiance „o przeniesieniu akcji lub świadectwa tymczasowego na inną osobę", wychodzi więc z założenia, że przeniesienie już poprzód nastąpiło.

7) Wpisu akcji lub świadectwa tymczasowego może żądać tak zbywca, jak i nabywca i to albo razem, albo każdy zosobna, zbywca jest bowiem także interesowany w tem, aby nie uchodził za akcjonarjusza i aby wcześniej ustało jego zobowiązanie wobec spółki (art. 343 § 6); tak zbywca, jak i nabywca, mogą też żądać od spółki, aby sprostowała wpis nieprawidłowy.

8) Według art. 351 § 2 zarząd nie ma obowiązku badania prawdziwości podpisu zbywcy, ale może to uczynić; jeżeli zaś zachodzą wątpliwości co do prawdziwości podpisu a tem bardziej, gdy niewątpliwie podpis jest fałszywy, zarząd powinien odmówić wpisu przeniesienia akcji lub świadectwa tymczasowego.

9) Według art. 351 § 3 najpierw powinno się dokonać wpisu, a potem dopiero uwidocznić na akcji lub świadectwie tymczasowem, że go uskuteczniono, ale bez doniosłości byłoby, gdyby dokonanie wpisu zaznaczono na dokumencie, chociaż go w księdze akcyjnej nie wykazano, bo ani wpis do księgi akcyjnej, ani też zaznaczenie dokonania tegoż na akcji lub świadectwie tymczasowem nie jest warunkiem ważnego nabycia akcji.

10) Ustawa nie nakazuje okazania akcji lub świadectwa tymczasowego w chwili, gdy żąda się wpisu przeniesienia akcji, z czego jednak nie wynika, że samo przedłożenie osobnego do-

kumentu przelewu wystarcza i że na tegoż podstawie zarząd obowiązany jest wpisać wzmiankę o przeniesieniu, jeżeli bowiem art. 350 stanowi, że przeniesienie odbywa się przez sporządzenie dokumentu i przez wręczenie akcji lub świadectwa tymczasowego, to nie powinno ulegać wątpliwości, że należy przedłożyć także akcję, bo bez jej wręczenia nie nabywa się żadnego prawa; wobec tego trzecia osoba mimo wpisu może skutecznie nabyć akcję lub świadectwo tymczasowe od tego, kto ją poprzód przeniósł na inną osobę, ale jej nie wręczył, bo poprzedni nabywca nie nabył prawa rzeczowego, lecz tylko obligacyjne, a takie prawo, poprzód nabyte, tylko wyjątkowo stoi na przeszkodzie nabyciu prawa rzeczowego przez inną osobę.

11) Prawo do przeglądania księgi akcyjnej ma posiadacz akcji na okaziciela i nabywca świadectwa tymczasowego lub akcji imiennej, ostatni jednak dopiero wtedy, gdy wpisany został do księgi akcyjnej, bo przedtem wobec spółki nie jest akcjonarjuszem (art. 352); akcjonarjuszowi służy prawo przeglądania księgi akcyjnej, choćby mu spółka dokumentu akcyjnego jeszcze nie wydała, a każdy akcjonarjusz może w drodze sądowej dochodzić tego prawa.

12) W art. 351, 352 i 362 jest mowa o posiadaczu akcji, zaś w art. 399, 485 i 486 o właścicielu akcji, przyjąć jednak należy, że we wszystkich przypadkach bez względu na to, czy ustawa używa jednego, czy też drugiego wyrażenia, wystarcza samo posiadanie akcji na okaziciela i posiadanie akcji imiennej, zaopatrzonej aktem przeniesiena jej na posiadacza, i że nie zachodzi obowiązek wykazywania własności, jeżeli jednak spółka ma wątpliwości co do tego, czy posiadacz jest właścicielem, ma prawo żądać wykazania uprawnienia posiadacza.

13) Art. 351 §§ 1 i 4 odpowiadają art. 188 §§ 1 i 3, które odnoszą się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, pierwsze paragrafy nie są jednak co do treści zgodne.

Art. 352.

Wobec spółki uważa się za akcjonarjusza[1]) tylko tę osobę, która jest wpisana do księgi akcyjnej[2])[3])[4]), lub posiadacza akcji na okaziciela.[5])

1) Z tego, że osobę, która jest wpisana do księgi akcyjnej, „uważa się za akcjonarjusza", nie wynika, że jak długo jest ona wpisana do księgi akcyjnej, ma prawo do wykonywania wszelkich praw akcyjnych, bo wpis może być obalony, i to tak na korzyść wpisanego, jak i na jego niekorzyść, mimo wpisu do księgi akcyjnej może więc osoba wpisana zarzucić, że akt przeniesienia jest nieważny, że zatem nie ciąży na niej obowiązek, przywiązany do akcji, z drugiej strony spółka może taki zarzut podnieść i nie dopuścić wpisanego do wykonywania praw akcjo-

narjusza, a wreszcie może zbywca wystąpić przeciwko nabywcy o unieważnienie aktu zbycia i w drodze zabezpieczenia powództwa domagać się, aby nabywcy nie dopuszczono do wykonywania praw akcjonarjusza.

2) Praw akcjonarjusza nie może wykonywać nabywca, chociażby posiadał akcję lub świadectwo tymczasowe oraz oświadczenie przeniesienia akcji, bo tylko temu, kto jest wpisany do księgi akcyjnej, przysługują wszelkie prawa z akcji, nabywca niewpisany nie może więc domagać się zwołania walnego zgromadzenia lub umieszczenia poszczególnych spraw na porządku obrad najbliższego walnego zgromadzenia (art. 394 i 395), nie ma prawa do przeglądania księgi akcyjnej (art. 351 § 4), nie ma prawa przeglądania listy akcjonarjuszów, uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu (art. 400 § 1) lub żądania odpisu wniosków w sprawach, objętych porządkiem obrad (art. 400 § 2), nie ma prawa zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia (art. 414), nie ma prawa pierwszeństwa do poboru nowych akcyj (art. 435), ale także do zysku (art. 385) i do kwoty likwidacyjnej (art. 458) nie ma prawa nabywca, którego nie wpisano do księgi akcyjnej; nie można przyjąć, by od uznania spółki było zawisłe, czy chce dopuścić nabywcę, którego jeszcze nie wpisano do księgi akcyjnej, do wykonywania praw akcjonarjusza, bo przepis ustawy jest bezwzględny, i dlatego nie jest słuszne zdanie, że przepis art. 362 istnieje tylko na korzyść spółki.

3) Jak z jednej strony nabywcy akcji, niewpisanemu do księgi akcyjnej, nie przysługują prawa do spółki, tak z drugiej strony nie ma on wobec niej żadnych obowiązków, spółka nie może więc żądać od znanego jej nabywcy, który nie jest jeszcze wpisany do księgi akcyjnej, zaległych świadczeń, jakie przywiązane są do akcji, ani żądać od niego, aby zgłosił wniosek o wpis do księgi akcyjnej.

4) Jeżeli nie prowadzi się księgi akcyjnej, za akcjonarjusza należy uważać subskrybenta.

5) Posiadacza akcji na okaziciela uważa się za akcjonarjusza, gdy akcję spółce przedłoży, jednak w razie wątpliwości spółka nietylko ma prawo, lecz także obowiązek nie uznać posiadacza za akcjonarjusza, a więc nie dopuścić go do głosowania, nie wypłacać mu dywidendy lub kwoty likwidacyjnej; posiadacz akcji na okaziciela nie może wykonywać prawa uczestniczenia w walnem zgromadzeniu, jeżeli na tydzień przedtem nie złożył akcji (art. 399 § 2), wobec czego także ten nie ma być uważany za akcjonarjusza, kto w ostatnim tygodniu przed walnem zgromadzeniem nabył akcję.

Art. 353.

Podczas trwania spółki[1]) nie wolno zwracać akcjonarju-

szom dokonanych wpłat na akcje[2]) ani w całości, ani w części[3])[4])[5]), wyjąwszy przypadki, przewidziane w dziale niniejszym.[6])[7])

1) Przez trwanie spółki rozumieć należy także okres likwidacji, bo i w tym czasie majątek należy w pierwszym rzędzie obrócić na zaspokojenie wierzycieli spółki, a dopiero pozostałą część podzielić pomiędzy akcjonarjuszów (art. 458 § 1).

2) Przez wpłaty rozumieć należy nietylko wpłaty pieniężne, lecz także zwrot wkładów niepieniężnych.

3) Nietylko zwrot dokonanych wpłat na akcje jest niedopuszczalny, lecz także bezskuteczne jest zwolnienie akcjonarjusza od obowiązku wpłaty (art. 455).

4) Zwrotu wkładu nie może dokonać zarząd i nie może go uchwalić walne zgromadzenie, uchwałę jego co do tego powziętą możnaby więc jako sprzeczną z prawem zaskarżyć po myśli art. 413 § 2.

5) Motywem przepisu art. 353 § 3 jest ochrona wierzycieli spółki i zapobieżenie pozbawieniu ich majątku, z którego mogą być zaspokojeni.

6) Wyjątek zachodzi w razie zniżenia kapitału akcyjnego, bo wtedy można akcjonarjuszom zwrócić wkład lub jego część (art. 440 i nast.), dalej można wkład zwrócić w razie umorzenia akcji (art. 363 § 1), nie stanowią zaś wyjątku od zasady art. 353 przepisy art. 323 § 3 i 336, gdyż dotyczą one przypadku, gdy subskrybentowi nie przydziela się akcji oraz gdy spółka akcyjna nie dojdzie do skutku.

7) Art. 353 odpowiada art. 189, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 354.

Akcjonarjuszom nie wolno pobierać odsetek od akcyj.[1])

1) Art. 354 odpowiada art. 190, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 355.

§ 1. Akcjonarjusze mają prawo do udziału w zysku rocznym[1])[2]), przeznaczonym przez walne zgromadzenie do podziału.[3])[4])[5])

§ 2. Zysk rozdziela się w stosunku do nominalnej wartości akcyj[6]); jeżeli akcje nie są całkowicie opłacone[7]), rozdziela się zysk w stosunku do dokonanych wpłat na akcje.[8])

§ 3. Statut może ustanowić inny sposób podziału czystego zysku.[9])[10])[11])

1) Akcjonarjusz ma bezwzględne prawo do zysku, nie można go więc tego prawa pozbawić, zaczem nie istnieją akcje, któreby uprawniały tylko do wykonywania pewnych praw, w szczególności do głosowania, ale nie uprawniały do uczestnictwa w zysku; tego rodzaju akcje mogłyby mieć na celu zapewnienie trwałości zarządu spółki i niedopuszczenie obcych elementów do wpływu, jakiby one mogły osiągnąć przez nabycie większości akcji.

2) Zysk roczny oblicza się na podstawie bilansu, który należy sporządzić według zasad, wyrażonych w art. 422 i nast.

3) Tylko walne zgromadzenie jest uprawnione do powzięcia uchwały co do podziału zysku (art. 390 § 2 L. 2), nie może więc pozostawić zarządowi, aby oznaczył, jaka kwota zysku ma być wypłacona akcjonarjuszom, a jaka ma być użyta na inne cele.

4) Art. 355 § 1 odpowiada art. 191 § 1, który dotyczy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale różni się od niego o tyle, że według tego ostatniego zysk należy się bezwzględnie spólnikom, o ile umową spółki nie został wyłączony od podziału, w braku więc postanowienia umowy spólnika nie można uchwałą zgromadzenia spólników zysku pozbawić, zaś według art. 355 § 1 akcjonarjusze mają prawo do zysku tylko wtedy, gdy go walne zgromadzenie przeznaczy do podziału, akcjonarjusz nie ma więc prawa do zysku, jeżeli walne zgromadzenie postanowi, że zysku nie ma się podzielić albo że tylko w części ma on przypaść akcjonarjuszowi; jednak uchwałę walnego zgromadzenia można zaskarżyć na podstawie art. 414, jeżeli ma ona na celu pokrzywdzenie akcjonarjuszów.

5) Uchwała walnego zgromadzenia co do podziału zysku nadaje akcjonarjuszom prawo do zysku i tego prawa można przeciwko spółce dochodzić, ale mimo to później zwołane walne zgromadzenie może uchwalić, że się zysku nie wypłaca, lecz obraca na inne cele, a taka uchwała może skutecznie zapaść, jeżeli po powzięciu poprzedniej uchwały, ale przed jej wykonaniem, okazała się konieczność użycia zysku na cele spółki, jak n. p. wtedy, gdy wskutek pożaru lub wylewu zniszczyły się budynki, w których prowadzi się przedsiębiorstwo spółki, a odbudowa jest konieczna, brak zaś innych funduszów na ten cel i zachodzi też niemożność ich zdobycia, niepodobna bowiem dopuścić do tego, aby spółka zaniechała dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa.

6) Art. 355 § 2 zdanie 1 odpowiada art. 191 § 3, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

7) Art. 311 § 3, 346 §§ 1 i 3.

8) Czas powzięcia uchwały przez walne zgromadzenie rozstrzyga o tem, jaką kwotę należy uważać za wpłaconą na akcje, wpłaty późniejsze nie mają więc wpływu na wysokość udziału w zysku.

9) Art. 355 § 3 zawiera tę samą zasadę, co art. 191 § 3, który się odnosi do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

10) Prawo do zysku ulega przedawnieniu pięcioletniemu bez względu na to, czy wydano kupony dywidendowe, bo zysk wypłaca się za każdy ubiegły rok, zaczem chodzi o świadczenie okresowe (art. 282 L. 2 k. z.).

11) Do akcyj dołącza się zazwyczaj arkusze dywidendowe, zawierające kupony, uprawniające do pobierania corocznej dywidendy (art. 362); kupony dywidendowe opiewają na okaziciela, często nawet wtedy, gdy akcja opiewa na imię, wskutek czego stają się papierami na okaziciela, które przenieść można w drodze tradycji, zaczem też posiadacz jest uprawniony do żądania dywidendy, uchwalonej przez walne zgromadzenie. Do arkusza dywidendowego dołączony jest talon, uprawniający do pobrania dalszego arkusza dywidendowego, a ten wydaje się po upływie czasu, na jaki opiewa arkusz, wydany razem z akcją; talon nie jest rzeczywistym papierem na okaziciela, lecz pozostaje w łączności z akcją i dlatego nie jest przedmiotem obrotu i nie ulega osobnej amortyzacji (§§ 2 ustęp 1 L. 3 i 16 austr. rozp. ces. z dnia 31 sierpnia 1915 Nr. 257 dz. u. p.) oraz traci moc z umorzeniem akcji, a spółka może odmówić wydania na talon nowego arkusza dywidendowego, jeżeli nie przedkłada się jej zarazem płaszcza akcji.

Art. 356.

§ 1. Akcjonarjusze, którzy wbrew przepisom prawa albo postanowieniom statutu otrzymali wypłaty, obowiązani są do zwrotu.[1]) Wyjątek stanowi przypadek otrzymania przez akcjonarjusza w dobrej wierze[2])[3]) udziału w zysku.[4])[5]) Członkowie władz spółki, którzy ponoszą odpowiedzialność za nieprawną wypłatę, odpowiadają za zwrot solidarnie z odbiorcą.[6])

§ 2. Zobowiązani nie mogą być zwolnieni od odpowiedzialności, przewidzianej w paragrafie poprzedzającym.

§ 3. Wierzytelności powyższe przedawniają się z upływem lat pięciu, licząc od dnia wypłaty, z wyjątkiem wierzytelności w stosunku do odbiorcy, który wiedział o bezprawności wypłaty.[7])

1) Art. 356 zdanie 1 odpowiada art. 192 § 1 zdanie 1, który się odnosi do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Dobra wiara zachodzi, jeżeli pobranie zysku nastąpiło na podstawie bilansu, zatwierdzonego przez walne zgromadzenie, chociaż potem okazuje się, że go wadliwie zestawiono, a akcjonarjusz nie mógł się przekonać o niewłaściwem sporządzeniu;

złą wiarę trzeba przyjąć, gdy akcjonarjusz współdziałał przy sporządzeniu wadliwego bilansu albo mógł się z niego przekonać, że nie jest on zgodny z prawdziwym stanem rzeczy.

3) Dobrej wiary nie uchyla fakt, że po otrzymaniu zysku akcjonarjusz dowiedział się o wadliwości bilansu.

4) Nie można przyjąć, że akcjonarjusz pobiera w dobrej wierze udział w zysku, jeżeli w ciągu roku wypłaca mu się zaliczkę na zysk albo jeżeli wypłaca mu się zysk na podstawie uchwały zarządu, a przed zatwierdzeniem rachunku zysków przez walne zgromadzenie; w tych przypadkach jest więc akcjonarjusz obowiązany do zwrotu, chociaż w chwili, gdy kwotę otrzymał, na podstawie stanu interesów spółki oraz jej ksiąg mógł przypuszczać, że zysk osiągnięto, i że ten się nie zmniejszy.

5) Akcjonarjusze są odpowiedzialni tylko wobec spółki, a nie bezpośrednio wierzycielom, którzy wskutek bezprawnej wypłaty ponieśli szkodę, bo to wypływa z zasady, wyrażonej w art. 307 § 1, że akcjonarjusze nie odpowiadają osobiście za zobowiązania spółki.

8) Art. 356 § 1 zdanie 3 odpowiada art. 192 § 1 zdanie 2, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

7) Art. 356 §§ 2 i 3 odpowiadają art. 192 §§ 3 i 4, które dotyczą spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 357.

§ 1. Spółka może wydawać akcje o szczególnych uprawnieniach[1])[2]), które powinny być w statucie dokładnie określone (akcje uprzywilejowane).[3])[4])[5])[6])[7])

§ 2. W szczególności uprzywilejowanie dotyczyć może prawa głosu[8]), dywidendy[9])[10]) i podziału majątku w razie likwidacji spółki.[11])[12])[13])[14])[15])[16])

§ 3. Przyznanie szczególnych uprawnień może spółka uzależnić od uiszczenia dodatkowych dopłat.[17])[18])

1) Wydawanie akcyj o szczególnem uprawnieniu ma na celu zapewnienie wpływu na losy spółki przez przyznanie niektórym akcjom większej ilości głosów, osoby bowiem, które posiadają minimalną część wszystkich akcyj, mogą przez przyznanie im wielokrotnej ilości głosów rozstrzygać na walnem zgromadzeniu, kto więc posiada np. nieco ponad czwartą część akcyj o podwójnym głosie, posiada większość głosów; takie akcje zastrzegają sobie zazwyczaj założyciele przy zawiązaniu spółki akcyjnej, gdy chcą sobie zapewnić wpływ na zarząd spółki, ale zdarza się to także i później, gdy większość akcyj przechodzi w inne ręce, a nabywcy chąc sobie zapewnić większość na walnem zgromadzeniu. Inny cel, niż akcje uprzywilejowane co do głosu, mają akcje uprzywilejowane co do dywidendy lub po-

działu majątku w razie likwidacji spółki, przez ich wydawanie dąży się bowiem do zachęcenia do subskrypcji czy to w chwili zawiązania spółki, czy też później w przypadku podwyższenia kapitału akcyjnego, gdyż w ten sposób można uzyskać fundusze potrzebne spółce do dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa.

2) Przywilej można przyznać akcjom w chwili, gdy się je wydaje, albo też później, gdy są już wydane, a że to jest możliwe, to wynika z art. 427 § 3, który wspomina o dopłatach, jakie się uiszcza za przyznanie szczególnych uprawnień „dotychczasowym akcjom".

3) Statut powinien dokładnie określać, czy wydaje się akcje uprzywilejowane (art. 309 § 1 L. 5) i jaki przywilej ma być akcjom przyznany; nadanie przywileju, jeżeli go statut nie przewiduje lub przewiduje, ale nie zawiera szczegółowych przepisów co do przywileju, wymaga zmiany statutu, a więc uchwały walnego zgromadzenia, powziętej większością trzech czwartych oddanych głosów, jeżeli wszystkim akcjonarjuszom przyznany będzie przywilej, a tylko wtedy potrzebna jest zgoda wszystkich akcjonarjuszów, gdy przywilejem będą jedynie niektórzy objęci (art. 408 § 3), a więc nie wszyscy akcjonarjusze mają go otrzymać; większość głosów wystarcza także wtedy, gdy przywilej ma być nadany za dopłatą (art. 357 § 3), bo wtedy każdy akcjonarjusz może uzyskać przywilej, a bez znaczenia powinno być, czy będzie rozporządzał kwotą, potrzebną na dopłatę.

4) Zmiana statutu jest konieczna, jeżeli przy podwyższeniu kapitału akcyjnego mają być wydane nowe akcje, uprzywilejowane wobec dotychczasowych; w tym przypadku zgoda wszystkich akcjonarjuszów jest potrzebna tylko wtedy, gdy nie wszystkim ma służyć prawo poboru nowych akcyj (art. 435).

5) Jeżeli statut przewiduje wydawanie akcyj uprzywilejowanych i bliżej określa przywilej, można uchwałą, powziętą na walnem zgromadzeniu zwykłą większością głosów, nietylko wydawać akcje uprzywilejowane, lecz można też w tym trybie nadać przywilej wydanym już akcjom; nie można zarządowi czy to w statucie, czy też uchwałą walnego zgromadzenia pozostawić postanowienie co do tego, czy i którym akcjom przywilej ma przysługiwać, gdyż chodzi o daleko idące zarządzenie, i dlatego tylko walne zgromadzenia uznać należy jako powołane do powzięcia uchwały.

6) Akcje uprzywilejowane powinny w tekście swoim zawierać dokładne określenie rodzaju uprzywilejowania (art. 339 § 1 L. 4), nie wystarcza więc całkiem ogólnikowe określenie, że akcja jest uprzywilejowana.

7) Art. 357 § 2 wylicza tylko niektóre szczególne uprawnienia, jakie się przyznaje akcjom, możliwe są jednak także i inne uprzywilejowania, jak wcześniejsza spłata sumy akcyjnej, w szczególności przy losowaniu akcyj, wyłączne prawo poboru no-

wych akcyj w razie podwyższenia kapitału akcyjnego (art. 435 § 1), przyznanie akcyj bezpłatnych w razie wydawania nowych akcyj, co jest możliwe, gdy te akcje wydaje się po cenie wyższej od wartości nominalnej (art. 311 § 5) i t. d.

8) Prawo głosu musi przysługiwać każdej akcji (art. 404), nie można więc przyznać je tylko niektórym akcjom, a inne tego prawa pozbawić, i można jedynie niektórym akcjom przyznać większą ilość głosów, ale nie można jednej akcji przyznać więcej, niż pięć głosów (art. 358 zdanie 3).

9) Uprzywilejowanie akcji co do dywidendy może polegać na tem, że z czystego zysku najpierw wypłaca się dywidendę akcjonarjuszom uprzywilejowanym, np. w wysokości 5% kwoty nominalnej akcji, następnie taką samą dywidendę akcjonarjuszom zwykłym, a jeżeli pozostanie nadwyżka, dzieli się ją równomiernie pomiędzy wszystkich akcjonarjuszów, dalej możliwem jest, że z czystego zysku wypłaca się akcjonarjuszom uprzywilejowanym pewną dywidendę nie zbyt wysoką np. 4%, a resztę dzieli równomiernie pomiędzy wszystkich akcjonarjuszów, a więc tak uprzywilejowanych, jak i zwykłych, wreszcie jest możliwem że z czystego zysku wypłaca się pewną kwotę, np. 6%, akcjonarjuszom uprzywilejowanym, a resztę wydaje się akcjonarjuszom zwykłym tak, że ci mogą otrzymać wyższy zysk od akcjonarjuszów uprzywilejowanych i z tego powodu niektórzy uważają akcje w ten sposób uprzywilejowane za obligacje z prawem wierzyciela do uczestniczenia w walnych zgromadzeniach spółki.

10) W art. 359 zawiera ustawa ograniczenie co do uprzywilejowanej dywidendy.

11) Uprzywilejowanie co do podziału majątku w razie likwidacji spółki polega na tem, że z majątku pozostałego po zaspokojeniu wierzycieli wypłaca się przedewszystkiem sumę nominalną, przypadającą na akcje uprzywilejowane, a następnie dopiero akcjom zwykłym, zaś nadwyżkę dzieli między wszystkie akcje (art. 458 § 2), można jednak w statucie postanowić, że z kwoty, uzyskanej z likwidacji, wypłaca się na wszystkie akcje kwotę nominalną, a ze zwyżki wypłaca się pewną kwotę na akcje uprzywilejowane.

12) Jeżeli kapitału akcyjnego nie wpłacono całkowicie, należy od właścicieli akcyj uprzywilejowanych co do podziału majątku spółki żądać później wpłaty, niż na akcje zwykłe (art. 255), jeżeli bowiem akcje posiadają przywilej, to później należy na nie dokonać wpłaty; z drugiej strony należy w razie likwidacji od akcjonarjuszów zwykłych ściągnąć dalsze nieuiszczone jeszcze wpłaty w celu zwrotu sum, wpłaconych na akcje uprzywilejowane (art. 456), rozumie się, że z wpłat, uskutecznionych na akcje zwykłe, należy przedewszystkiem zaspokoić wierzycieli spółki, a dopiero po ich zaspokojeniu dokonać zwrotu wpłat posiadaczom akcyj uprzywilejowanych.

13) Nie jest dopuszczalne uprzywilejowanie akcji w ten

sposób, że się w razie likwidacji cały majątek dzieli pomiędzy właścicieli akcyj uprzywilejowanych, bo nie można akcjonarjusza pozbawiać prawa do części majątku w razie likwidacji spółki (art. 458).

14) Tej samej akcji może przysługiwać kilka przywilejów, a więc może ona mieć tak kilka głosów, jak i przywilej dywidendy oraz podziału majątku, jakoteż może być wylosowana i t. d.

15) Nadany pewnym akcjom przywilej może być czasowo ograniczony w szczególności co do prawa głosu, możliwem jest także późniejsze pozbawienie akcji przywileju, ale tylko przez zmianę statutu, przyczem przy głosowaniu należy zachować przepis art. 410.

16) Akcje uprzywilejowane mogą być zajęte w drodze egzekucji oraz następnie zbyte, nie można jednak zająć ich, jeżeli są imienne i istnieje zakaz ich zbywania oraz obciążania, co zaznaczyć należy zwłaszcza co do akcyj, uprzywilejowanych co do głosu, bo chodzi o to, aby nabywca nie wstąpił w miejsce dotychczasowego akcjonarjusza; wobec tego w razie, gdyby statut nie zawierał wyraźnego ograniczenia co do zbycia i obciążenia akcyj pluralnych, przyjąć należy, że prawo kilkakrotnego głosu nie przechodzi na egzekucyjnego nabywcę.

17) Dopłaty, które uiszczają akcjonarjusze wzamian za przyznanie poszczególnych uprawnień ich dotychczasowych akcjom, wpływają do kapitału zapasowego, o ile nie będą użyte na wyrównanie nadzwyczajnych strat (art. 427 § 3).

18) Dodatkowe dopłaty polegają na uiszczeniu pewnej zwyżki ponad kwotę nominalną (art. 311 § 5); mogą one być przewidziane w statucie na przypadek, gdyby postanowiono wydawać akcje uprzywilejowane lub też gdyby wydanym już akcjom miano nadać przywilej, mogą też być dopiero później uchwalone, co jednak jest dopuszczalne tylko przez zmianę statutu, nie wystarcza więc uchwała, powzięta zwyczajną większością, choćby nawet statut dopuszczał wydania akcyj uprzywilejowanych, ale nic nie stanowił o dopłacie; dopłata powinna być w całości uiszczona przed zarejestrowaniem spółki względnie przed zarejestrowaniem podwyższenia kapitału zakładowego (art. 311 § 4).

Art. 358.

Akcje uprzywilejowane co do głosu[1]) powinny być imienne.[2])[3]) Statut może uprzywilejowanie co do głosu uzależnić od pewnych warunków.[4]) Jednej akcji nie można przyznać więcej niż pięć głosów.[5]) W razie zamiany takiej akcji na akcje na okaziciela[6]) lub w razie zbycia wbrew zastrzeżonym warunkom uprzywilejowanie to wygasa.[7])[8])[9])

1) Akcje uprzywilejowane w inny sposób, niż co do głosu, nie muszą być imienne, akcje, które posiadają przywilej co do dywidendy, co do podziału majątku w razie likwidacji spółki, co do przedwczesnego zaspokojenia sumy akcyjnej i t. d. mogą więc opiewać na okaziciela.

2) Z przepisu, że akcje uprzywilejowane co do głosu powinny być imienne, wynika, że bezskuteczny byłby taki przywilej, przyznany akcjom na okaziciela, przez co jednak sama akcja nie traciłaby swojej ważności.

3) Postanowienie ustawy, że akcje uprzywilejowane co do głosu powinny być imienne, ma uzasadnienie w tem, że nie chce się dopuścić do tego, aby inne osoby, oprócz tych, którym przyznano przywilej, z niego korzystały, a tak ma się rzecz, gdy przywilej co do głosu przyznano obywatelom polskim lub pewnej grupie przemysłowców, a dąży się do zapobieżenia, by wpływ osiągnęli cudzoziemcy lub osoby, które oddają się innemu zajęciu, niż te, którym akcje przydzielono.

4) Przywilej co do głosu może być ograniczony w ten sposób, że przysługuje akcji tak długo, dopóki właścicielem jest ta osoba, której akcje przydzielono przy założeniu spółki lub też w chwili wydawania akcyj, dalej, że przysługuje także nabywcy, ale tylko wtedy, gdy jest obywatelem polskim albo należy do tej samej grupy przemysłowców, co zbywca i t. d.; można też ograniczyć zbycie akcji w ten sposób, że przeniesienie jest uzależnione od zezwolenia spółki albo że przez pewien czas jest ono niedopuszczalne (art. 348 § 2) i t. d.

5) Ograniczenie co do ilości głosów ma na celu ochronę tych akcjonarjuszów, którym nie przysługuje przywilej, ale ci nawet pomimo tego ograniczenia nie mają wpływu na czynności spółki, bo mniejszość, która ma nieco ponad dziesiątą część kapitału, osiąga większość na zgromadzeniu, gdy każdej jej akcji przyznano pięć głosów, a mniejszość, która ma piętnaście procent kapitału akcyjnego, może przy takiem uprzywilejowaniu nawet zmienić statut (art. 408).

6) Przywilej co do głosu gaśnie bezwarunkowo w razie zmiany akcji imiennej na akcję na okaziciela, a statut nie może skutecznie zawierać innego postanowienia.

7) W statucie nie można skutecznie zastrzec, że w razie przeniesienia akcji na inną osobę przywilej zostaje utrzymany w mocy, jeżeli na to zgadza się zarząd, bo przepis ustawy jest bezwzględnie obowiązujący.

8) Przywilej co do głosu wygasa, gdy zbycie akcji jest uzależnione od zezwolenia spółki (art. 348 § 2), a spółka zezwolenia na przeniesienie udzieliła, bo z faktu udzielenia zezwolenia nie można wnosić, że spółka zgodziła się także na przeniesienie przywileju, jeżelibyśmy więc nawet przyjęli, że przyznanie przywileju co do głosu w razie zbycia akcji jest dopuszczalne za zgo-

dą władz spółki, to jednak nie można przyjąć, by możliwe było także milczące zezwolenie.

9) Na równi z akcjami uprzywilejowanemi co do głosu stoją akcje, na które nie wpłacono całego kapitału, lecz tylko jedną czwartą część, bo posiadają one cztery głosy w stosunku do akcyj pełnowpłaconych, w ten sposób jednak można postąpić tylko odnośnie nowych akcyj, jeżeli akcjonarjusze są zobowiązani do późniejszej dopłaty trzech czwartych części sumy nominalnej, a władze spółki należności tej od nich nie ściągają.

Art. 359.

§ 1. Dywidenda uprzywilejowana nie może być wyższa[1]) ponad dwie jednostki powyżej przeciętnej stopy dyskontowej Banku Polskiego[2]), obowiązującej dla weksli krajowych[3]) w ciągu ubiegłego roku obrotowego spółki.[4])

§ 2. Jeżeli statut przyznaje prawo poboru dywidendy uprzywilejowanej, niewypłaconej w latach poprzednich, z czystego zysku lat następnych[5]), należy w statucie oznaczyć najwyższą ilość lat[6]), za które dywidenda może być wypłacona[7]); ilość ta nie może przekraczać pięciu lat.[8])[9])[10])[11])

1) Celem ograniczenia uprzywilejowanej dywidendy jest zapobieżenie przyznawaniu zbyt wielkiego udziału w zysku niektórym uprzywilejowanym akcjonarjuszom ze szkodą innych.

2) W art. 359 § 1 i 364 § 2 jest mowa o tem, że dywidenda uprzywilejowana nie może być wyższa, niż dwie jednostki powyżej stopy procentowej Banku Polskiego, co oznacza, że dywidenda może wynosić najwyżej kwotę, odpowiadającą stopie dyskontowej Banku Polskiego, podwyższonej o dwie jednostki.

3) Przy obliczeniu dopuszczalnej sumy uprzywilejowanej dywidendy jest obojętną stopa dyskontowa dla weksli zagranicznych.

4) O tem, jak należy obliczyć maksymalną dywidendę uprzywilejowaną, rozstrzyga przeciętna stopa dyskontowa Banku Polskiego w roku obrotowym, za który sporządza się bilans, bez doniosłości jest więc stopa dyskontowa w roku, w którym wypłata dywidendy ma nastąpić.

5) Art. 359 § 2 uwzględnia przypadek, w którym uprzywilejowanie dywidendy polega na tem, że w razie, gdyby w pewnym roku obrotowym nie okazał się zysk, akcjonarjusz otrzymuje dywidendę także za ten rok, ale z zysku lat następnych, wskutek czego akcjonarjusze nieuprzywilejowani nie otrzymują zysku mimo, że go bilans wykazuje w wysokości, któraby wystarczyła także na pokrycie dywidendy zwykłej, przypadającej za rok ubiegły.

6) Jeżeli statut nie oznacza ilości lat, za które dywidenda

może być wypłacona, dopuszczalną jest jej wypłata tylko za rok ubiegły, a nie także za lata poprzednie.

7) Statut może stanowić, że zaległą dywidendę uprzywilejowaną wypłaca się w całości w pierwszym roku, w którym okaże się zysk, albo że się ją wypłaca częściowo w kilku po sobie następujących latach, może też stanowić, że najpierw należy pokryć dywidendę za rok ubiegły, i to tak uprzywilejowaną, jak i nieuprzywilejowaną w pewnej kwocie stałej lub stosunkowo do zysku obliczonej, a dopiero potem dywidendę zaległą, albo że najpierw przypada do pokrycia zaległa dywidenda uprzywilejowana, a dopiero potem dywidenda za rok ubiegły i t. p.

8) Ustawa zawiera tylko ograniczenie co do lat, za które wypłata dywidendy uprzywilejowanej może nastąpić, ale nie zakazuje jej wypłaty w przeciągu większej ilości późniejszych lat, niż pięciu, można więc dywidendę uprzywilejowaną za pięć lat ubiegłych wypłacić w następnych sześciu, siedmiu i t. d. latach.

9) Do okresu pięcioletniego nie wlicza się roku, w którym dywidendę się wypłaca, jeżeli więc nie wypłacono dywidendy za lat pięć, a w roku szóstym okazał się zysk, to dopuszczalne jest wypłacić dywidendę uprzywilejowaną za rok szósty, a ponadto za pięć lat poprzednich; lata, za które dywidenda może być wypłacona, nie muszą następować po sobie, możliwem jest więc wypłacenie w roku szesnastym dywidendy także za rok drugi, piąty, siódmy, dziewiąty i dwunasty.

10) Postanowienie statutu, że dywidendę uprzywilejowaną należy wypłacić za większą ilość lat, niż pięć, jest pozbawione skuteczności prawnej, w tym jednak przypadku dopuszczalna jest wypłata nietylko za rok ubiegły, ale za lat pięć, bo taką maksymalną ilość lat można w statucie oznaczyć.

11) Nie jest dopuszczalna wypłata dywidendy uprzywilejowanej z rezerw, jakie spółka posiada, bo każdą dywidendę wypłacać należy tylko z zysku, a nie z kapitałów spółki; jeżeli jednak spółka utworzyła osobny fundusz rezerwowy na pokrycie dywidendy uprzywilejowanej w razie, gdyby w pewnych latach zysku nie osiągnięto, wówczas dopuszczalna jest wypłata z odrębnego funduszu, bo można go użyć na cel, jakiemu ma służyć.

Art. 360.

§ 1. Celem wynagrodzenia za usługi, oddane przy powstaniu spółki[1]), może spółka wydawać imienne świadectwa założycielskie.[2])[3])

§ 2. Świadectwa założycielskie mogą być wydawane najwyżej na okres dwudziestu pięciu lat od chwili zarejestrowania spółki.[4]) Świadectwa te dają prawo uczestniczenia w podziale czystego zysku spółki w granicach, ustalonych

przez statut[5]), po uprzedniem odliczeniu na rzecz akcjonarjuszów określonej w statucie minimalnej dywidendy.[6]) Wysokość tej dywidendy nie może być ustanowiona poniżej przeciętnej stopy dyskontowej Banku Polskiego, obowiązującej dla weksli krajowych[7]) w ciągu ubiegłego roku obrotowego spółki.[8])[9])[10])

1) Wynagrodzenie za usługi, świadczone przy powstaniu spółki, zastrzegają sobie zazwyczaj założyciele, ale można je zastrzec także innym osobom, jednak zastrzeżenie zawsze powinno nastąpić przy założeniu spółki i należy je umieścić w statucie (art. 309 § 2 L. 1), zaczem po powstaniu spółki nie można go więcej przyznać, a bezwarunkowo nie można tego uczynić w formie świadectw założycielskich, i to nawet przez zmianę statutu, każdy akcjonarjusz może więc późniejszą uchwałę walnego zgromadzenia, przyznającą wynagrodzenie, skutecznie zaskarżyć; wynika to nietylko z tego, że w art. 360 § 1 mowa jest o usługach, oddanych „przy powstaniu spółki", lecz także z tego, że w sprawozdaniu powinni założyciele wymienić szczegółowo usługi, świadczone przy powstaniu spółki, oraz wysokość i sposób wynagrodzenia (art. 312 § 1 L. 3), a biegli rewidenci mają wydać opinję, czy wysokość wynagrodzenia jest uzasadniona (art. 313 § 1), w ogłoszeniu zaś, wzywającem do subskrypcji, należy wskazać na postanowienia co do wynagrodzenia, przyznanego za usługi, oddane spółce (art. 318 § 2 L. 2), co wszystko przemawia za tem, iż tylko w chwili założenia można przyznać wynagrodzenie za założenie spółki; w następstwie tego, co podniesiono, wynagrodzenie nie może być przyznane za usługi, oddane przy podwyższeniu kapitału akcyjnego (art. 433 i nast.), bo wtedy nie chodzi o założenie i wtedy nie można wydawać świadectw założycielskich.

2) Wynagrodzenie za usługi, oddane przy powstaniu spółki, jest należnością do spółki i przysługuje bez jakiegokolwiek dokumentu, jeżeli zaś wydaje się dokument, to jest on tylko dokumentem dowodowym, zaczem prawo do wynagrodzenia nie jest do niego przywiązane; wobec swego charakteru świadectwa założycielskie muszą być imienne, nie mogą więc opiewać na okaziciela lub na zlecenie, mogą być jednak przeniesione na inną osobę, ale przeciw niej służą te same zarzuty, jakie mogą być podniesione przeciw temu, kto je pierwszy otrzymał, może więc spółka także zarzucić, że przyznano wynagrodzenie nadmierne. W statucie można skutecznie zastrzec, że przeniesienie świadectwa założycielskiego nie jest dopuszczalne lub że do tego potrzebna jest zgoda spółki, chociaż świadectwo nie nadaje prawa głosowania i odpada motyw, jaki zachodzi przy ograniczeniu prawa przeniesienia akcyj imiennych, jeżeli bowiem mamy do czynienia z wierzytelnością do spółki, to można wykluczyć lub o-

graniczyć przelew; wobec nabywcy jest jednak skuteczne zastrzeżenie, że przeniesienie jest albo niedopuszczalne lub też niemożliwe tylko wtedy, gdy umieszczono je nietylko w statucie, lecz oprócz tego w świadectwie założycielskiem, jeżeli więc tego nie uczyniono, przelew jest skuteczny, gdyż nabywca może polegać na dokumencie (art. 169 k. z.), a nie można żądać, aby wglądał także w statut.

3) Świadectwa założycielskie uprawniają tylko do uczestniczenia w podziale zysku (art. 360 § 2), nie nadają zaś żadnych innych praw do spółki, w szczególności nie nadają prawa głosu, wskutek czego nie są równe akcjom i z tego powodu nie oznacza się ich wartości nominalnej i nie prowadzi się ani osobnej księgi, ani nie wpisuje ich do księgi akcyjnej (art. 351), a obowiązków, które z nich wypływają, nie wykazuje się w passywach tak, jak kapitał akcyjny (art. 422 L. 1). Jakkolwiek świadectwa założycielskie nie są akcjami, to jednak pod pewnemi względami należy je tak traktować, jak gdyby niemi były, bo nie podobna stawiać je na równi z innemi wierzytelnościami; w upadłości należy więc najpierw zaspokoić wierzycieli spółki, a dopiero potem posiadaczy świadectw założycielskich.

4) Czasowe ograniczenie świadectw założycielskich ma zapobiec, by założyciele nie wymawiali sobie udziału w zysku na czas zbyt długi; okres dwudziestu pięciu lat jest maksymalny, może więc być także krótszym.

5) W statucie należy dokładnie określić minimalną dywidendę, jaką mają otrzymać akcjonarjusze, zanim wypłacone będzie wynagrodzenie za usługi, oddane przy założeniu spółki.

6) Statut nie może skutecznie stanowić, że przed wypłatą dywidendy należy wypłacić wynagrodzenie, i nie może też przyznać prawa pobierania wynagrodzenia z funduszów rezerwowych, choćby nawet w tym celu osobno utworzonych, bo według art. 360 § 2 wynagrodzenie jest płatne tylko z czystego zysku; pozatem niema zaś ograniczenia co do wysokości wynagrodzenia, można je więc oznaczyć albo w stałej kwocie rocznej, albo stosunkowo do dywidendy, nie istnieje też ograniczenie, jakie mieści się w art. 359 § 2 co do dywidendy uprzywilejowanej, zaczem można skutecznie postanowić, że niewypłacone wynagrodzenie za pewne lata ma być wypłacone w latach późniejszych, przyczem może to odnosić się także do wynagrodzenia za więcej, niż pięć lat ubiegłych.

7) Dywidenda musi odpowiadać co najmniej przeciętnej stopie dyskontowej Banku Polskiego dla weksli krajowych z ubiegłego roku obrotowego spółki, może być jednak także wyższa; przepis ten dotyczy tak dywidendy uprzywilejowanej, jak i zwykłej, dopóki więc z zysku nie można pokryć dywidendy, wypłata wynagrodzenia nie jest dopuszczalna.

8) Posiadacze świadectw założycielskich muszą wystąpić w drodze procesowej o zapłatę wynagrodzenia w razie, gdyby wal-

ne zgromadzenie co do rachunku zysków i strat powzięło uchwałę, wskutek której byliby pozbawieni przyznanego im wynagrodzenia, ze względu na to bowiem, że nie są akcjonarjuszami, nie mogą zaskarżyć uchwały po myśli art. 414; sąd procesowy zbada, czy bilans oraz rachunek zysków i strat sporządzono należycie, i orzeknie, czy ukrócono prawo posiadacza do wynagrodzenia.

9) Statut może przewidzieć wykup świadectw założycielskich, albo wszystkich naraz, albo też sukcesywnie, ale tylko z zysku, a nie z kapitału zakładowego, można jednak w celu wykupu utworzyć z zysków osobny fundusz zapasowy; suma wykupu może być oznaczona w stałej kwocie albo też w kwocie, którą dopiero na podstawie zysków należy ustalić.

10) Ten, kto otrzymuje nadmierne korzyści w formie świadectwa założycielskiego, odpowiada za szkodę po myśli art. 472; spółka nie otrzymuje jednak świadectw założycielskich w przechowanie i nie ma na nich zabezpieczenia, jak na akcjach aportowych (art. 347).

Art. 361.

§ 1.[1]) Do akcyj imiennych[2]) może być przywiązany obowiązek powtarzających się świadczeń niepieniężnych.[3])

§ 2. Akcje takie mogą być przenoszone tylko za zezwoleniem spółki.[4])[5])[6])[7]) Spółka może odmówić zezwolenia jedynie z ważnych powodów[8])[9]), atoli bez obowiązku wskazania innego nabywcy.[10])

§ 3. Statut może przewidywać odszkodowanie umowne za niedopełnienie powtarzających się świadczeń niepieniężnych.[11])

§ 4. Wynagrodzenie za takie świadczenia wypłacone będzie przez spółkę nawet wówczas, gdy bilans nie wykaże czystego zysku; wynagrodzenie nie może przewyższać zwykłej ceny, przyjętej w obrocie.[12])[13])

1) Akcje, do których przywiązane są świadczenia niepieniężne, wydają spółki cukrownicze, a wtedy dostarcza się im buraków, spółki mleczarskie, które potrzebują mleka na wyrób sera, spółki, wyrabiające płótno, którym dostarcza się lnu i konopi i t. p., powtarzające się świadczenia mogą być nałożone na akcjonarjuszów także wtedy, gdy spółka akcyjna stanowi formę kartelu, do którego należą akcjonarjusze, jako właściciele skartelizowanych przedsiębiorstw, i jeżeli kartel zajmuje się zbywaniem wytworów, w tym przypadku bowiem każdy przedsiębiorca ma obowiązek dostarczania kartelowi, zajmującemu się sprzedażą, swoich produktów i sam nie może dokonywać sprzedaży.

2) Akcje, do których jest przywiązany obowiązek powtarzających się świadczeń niepieniężnych, muszą być imienne, nie mogą więc opiewać na okaziciela.

3) Art. 361 § 1 odpowiada art. 177 § 1, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale nie wspomina o tem, że w statucie należy oznaczyć rodzaj i rozciągłość świadczeń i ewentualne odszkodowanie umowne, bo o świadczeniach mowa jest w art. 309 § 1 L. 2, a o odszkodowaniu umownem w art. 361 § 3.

4) Art. 361 § 2 zdanie 1 zawiera zasadę inną, niż art. 348 § 2, który akcje imienne uznaje za zbywalne, a tylko dopuszcza postanowienia w statucie, że zbycie ich jest możliwe jedynie za zezwoleniem spółki, zaś według art. 361 § 2 zdanie 1 zbycie akcji bez zezwolenia spółki nie jest dopuszczalne.

5) Jak odnośnie innych akcyj imiennych, tak i w przypadku, gdy chodzi o akcje, wymienione w art. 361 § 1, zezwolenia na przeniesienie udziela zarząd w formie piśmiennej, statut może jednak stanowić, że inny organ jest do tego powołany (art. 348 § 3).

6) Art. 361 § 2 zdanie 1 odpowiada po części art. 177 § 2, który się odnosi do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, i obydwa stanowią zgodnie, że zbycie udziału lub akcji, do których przywiązany jest obowiązek powtarzających się świadczeń niepieniężnych, jest dopuszczalne tylko za zezwoleniem spółki, jednak art. 177 § 2 zezwala na umieszczenie postanowienia w umowie spółki, że zbycie udziału jest dopuszczalne bez zezwolenia spółki, zaś statut spółki akcyjnej nie może zawierać takiego postanowienia, wobec czego gdyby nawet dopuszczał zbycia bez zezwolenia spółki, to mimo to zbycie takie byłoby bezskuteczne i spółka nie miałaby obowiązku uznać nabywcy jako akcjonarjusza, bo przepisy ustawy o spółkach akcyjnych są bezwzględnie obowiązujące, o ile wyraźnie co innego nie jest przepisane.

7) W razie udzielenia zezwolenia na przeniesienie, obowiązki, przywiązane do akcji, przechodzą na nabywcę z chwilą, gdy zbycie staje się skuteczne (art. 352), od tego więc czasu zbywca nie odpowiada za obowiązki przyszłe, odpowiada jednak za poprzednie, które atoli nie przechodzą na nabywcę.

8) Art. 361 § 2 zdanie 2 osłabia znaczenie art. 361 § 2 zdanie 1, bo prowadzi do tego, że zbycie akcyj, o których mowa w art. 361 § 1, jest możliwe, a tylko niedopuszczalne, gdy przeciw zbyciu przemawiają ważne powody; ważnym powodem jest niemożność świadczeń przez nabywcę, jak np. wtedy, gdy zbywca ma dostarczać buraków spółce, zajmującej się wyrobem cukru, a nabywcą ma być osoba, która albo wcale nie posiada gruntów, albo je posiada, ale te nie nadają się do uprawy buraków, gdy reflektant na akcje jest niewypłacalny i t. p.

9) W razie odmowy zezwolenia na przeniesienie akcji ak-

cjonarjusz może przeciwko spółce wystąpić w drodze procesowej z żądaniem udzielenia zezwolenia na zbycie, a temu żądaniu należy dać miejsce, jeżeli spółka nie wykaże, że zachodzą ważne powody odmowy, nie można bowiem z ustawy wnosić, aby decyzja spółki była ostateczną, przeciwnie z tego, że „spółka może odmówić zezwolenia jedynie z ważnych powodów", wynika, że sąd ma orzec o tem, czy zachodzą ważne powody.

10) Wobec tego, że w razie odmowy zezwolenia na zbycie akcyj spółka nie ma obowiązku wskazania innego nabywcy (art. 348 § 4), akcjonarjusz nie może zbyć akcyj swoich, jeżeli spółka na to się nie godzi z ważnych powodów, a jeżeliby to uczynił, spółka nie musi uznać nabywcy i nie ma obowiązku wpisać go do księgi akcyjnej, a obowiązek ciąży dalej na dotychczasowym akcjonarjuszu.

11) Art. 361 § 3 odpowiada art. 177 § 1, który dotyczy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, treść obydwu jest jednak inna.

12) Art. 361 § 4 odpowiada art. 177 § 3, który się odnosi do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

13) Podwyższenie świadczeń lub zmiana ich jest dopuszczalna tylko za zgodą akcjonarjusza, nie można więc doprowadzić do tego zapomocą zmiany statutu (art. 408 § 3).

Art. 362.[1])

W razie tak znacznego uszkodzenia akcji[2]), świadectwa tymczasowego lub kuponu dywidendowego[3]), iż nie nadają się one do dalszego obiegu[4]), spółka powinna na żądanie posiadacza[5])[6]) wzamian dawnego wydać nowy egzemplarz[7]) za zwrotem kosztów sporządzenia.[8])[9])

1) Przepis art. 362 odnosi się tylko do uszkodzenia dokumentu, a nie do jego zniszczenia lub utraty, w przypadku takim bowiem stosować należy odnośnie akcji na okaziciela przepisy amortyzacji, gdy zaś chodzi o akcję imienną lub o świadectwo tymczasowe, stosuje się przepis art. XV przep. wprow.

2) Dla stosowania art. 362 jest obojętne, czy akcja opiewa na okaziciela, czy też na imię, to samo należy zaznaczyć co do kuponu dywidendowego, który zresztą zazwyczaj opiewa na okaziciela.

3) Przepis art. 362 stosować należy także do uszkodzenia całego arkusza kuponów dywidendowych; także co do świadectw założycielskich (art. 360) wchodzi w zastosowanie powołany przepis, chociaż one nie są przeznaczone do obiegu, a ustawa zaznacza, że uszkodzenie powinno być takie, że dokument nie nadaje się „do dalszego obiegu", chodzi bowiem o to, aby

uprawniony w swojem ręku posiadał należyty papier, jaki wydaje spółka, a obojętny jest charakter prawny dokumentu.

4) Warunkiem stosowania przepisu art. 362 jest „znaczne" uszkodzenie, a ponadto musi być ono takiem, że wskutek tego dokument nie nadaje się do dalszego obiegu, przez co rozumieć należy nietylko niemożność przeniesienia przedmiotu na inną osobę lecz także utrudnienie zbycia lub zastawienia, a ponadto także obawę, że dokument ulegnie dalszemu uszkodzeniu tak, że nie będzie można ustalić jego identyczności; nie ma mowy o uszkodzeniu, lecz zachodzi zniszczenie, jeżeli nie można ustalić numeru akcji i innych cech, wyróżniających ją od innych akcyj.

5) Wydania nowego egzemplarza akcji może żądać ten, kto okazuje dokument, nie jest zaś konieczne wpisanie posiadacza do księgi akcyjnej, jeżeli chodzi o akcję imienną lub świadectwo tymczasowe albo o kupony dywidendowe, nie można więc stosować przepisu art. 352, gdyż nie chodzi o wykonywanie praw, jakie służą akcjonarjuszowi, i dlatego mowa jest o posiadaczu a nie o akcjonarjuszu, co odnosi się nietylko do akcji na okaziciela, lecz także do akcji imiennej lub świadectwa tymczasowego. Posiadacz powinien jednak wykazać swoją legitymację, jeżeli chodzi o akcje imienne lub świadectwa tymczasowe, a wykazać ją może przez okazanie akcji lub świadectwa tymczasowego, na których zaznaczone jest przeniesienie, albo też przez przedłożenie osobnego dokumentu; do zamiany kuponu dywidendowego nie wystarcza tegoż okazanie, bo kupon nie jest samoistnym papierem, lecz jest zawisłym od dokumentu głównego, spółka może więc żądać przedłożenia obok kuponu lub arkusza kuponowego także akcji lub świadectwa tymczasowego, z drugiej strony nie wystarcza samo przedłożenie akcji bez arkusza kuponowego, lecz należy także i ten dołączyć, bo możliwem jest, że posiadacz zbył tylko kupony.

6) Z żądaniem zamiany dokumentu na inny egzemplarz należy się zwrócić do zarządu, bo ten jest powołany do wszelkich czynności administracyjnych.

7) Zamiana na nowy egzemplarz następuje za równoczesnym zwrotem dawnego egzemplarza, jednak akcjonarjusz nie może żądać, aby mu natychmiast wydano nowy dokument, spółka może więc wydać go dopiero po upływie pewnego odpowiedniego czasu, zwłaszcza gdy konieczne jest sporządzenie nowego egzemplarza i zaopatrzenie go podpisami (art. 339 § 2).

8) Koszty sporządzenia nowego egzemplarza ma akcjonarjusz złożyć z góry, a nie dopiero równocześnie z wydaniem, bo koszty służą na pokrycie wydatków, połączonych ze sporządzeniem dokumentu, a do ich wykładania spółka nie jest obowiązana.

9) Tekst nowego egzemplarza powinien odpowiadać dawnemu, można jednak pominąć w nim uwidocznienie poszczególnych wpłat (art. 346 § 3) i zaznaczyć albo całkowitą wpłatę

sumy akcyjnej albo tylko ogólną sumę częściowo wpłaconych kwot.

Art. 363.

§ 1. Akcja może być umorzona[1]) jedynie wtedy, gdy statut to przewiduje.[2])[3])

§ 2. Umorzenie bez zachowania przepisów o obniżeniu kapitału akcyjnego[4])[5]) może być dokonane jedynie z czystego zysku.[6])[7])[8])[9])

1) Umorzenie akcyj stosuje się, gdy spółka ma prowadzić przedsiębiorstwo na podstawie koncesji, udzielonej na pewien tylko czas, po upływie którego ma być ono nabyte przez osobę prawną, jak państwo lub związek samorządowy, bądź bez odpłaty, bądź za zapłatę, której z góry się nie oznacza, lecz podaje tylko podstawy, na których cena wykupu ma być opartą, co przyjęte jest przy kolejach, tramwajach, przedsiębiorstwach gazowych, elektrycznych i t. p.; w przypadkach takich wypłaca się akcjonarjuszom sukcesywnie sumę nominalną i to zazwyczaj w ten sposób, że co roku losuje się pewne akcje, które zostają umorzone, wskutek czego z chwilą zwinięcia przedsiębiorstwa cały kapitał akcyjny jest zwrócony.

2) Umorzenie akcyj odbywa się zazwyczaj przez losowanie i to przewiduje art. 364 § 1, może być jednak dokonane także w inny sposób, statut może zatem stanowić, że akcje mają być umorzone w pewnej dokładnie oznaczonej kolejności; dopuszczalne jest także umorzenie w drodze zakupu własnych akcyj przez spółkę, ale dopiero po powzięciu przez walne zgromadzenie uchwały, że kapitał ma być obniżony, oraz w razie nabycia przez spółkę własnych akcyj w postępowaniu egzekucyjnem, przez nią wdrożonem, jeżeli tych akcyj spółka nie zbyła w ciągu roku (art. 365 § 2).

3) Art. 309 § 2 L. 3.

4) Art. 440 i nast.

5) Jeżeli w statucie przewidziane jest umorzenie akcyj i mieszczą się dokładne postanowienia co do tego, w jaki sposób ono ma się odbywać, a akcje mają być umorzone przez wypłatę z innych funduszów, a nie z zysku lub z funduszów, utworzonych z zysku na umorzenie akcyj, należy zachować przepisy o obniżeniu kapitału akcyjnego, w szczególności przepis art. 441 o ogłoszeniu z wezwaniem wierzycieli.

6) Statut powinien zawierać postanowienie co do tego, w jakich okresach ma się umorzenie odbywać, jaką kwotę należy wypłacić za umorzoną akcję, w jaki sposób z zysku wypłaca się kwoty potrzebne na umorzenie akcji, w szczególności powinien stanowić, czy najpierw ma być wypłaconą dywidenda, czy też suma, przypadająca na akcje umorzone; jeżeli statut

nie zawiera dokładnego postanowienia, walne zgromadzenie uchwala warunki, bo ono jest powołane do określenia, jak zysk ma być podzielony (art. 390 § 2 L. 2), statut może jednak przekazać zarządowi lub radzie nadzorczej albo obydwom tym organom określenie bliższych warunków umorzenia, rozumie się z wyjątkiem postanowienia, jaka kwota zysku ma być użyta na umorzenie akcyj.

7) Za akcje umorzone wypłaca się kwotę nominalną, można jednak w statucie postanowić, że się wypłaca kwotę wyższą, jeżeli zaś takie postanowienie nie mieści się w statucie, uchwała walnego zgromadzenia, która to stanowi, podlega zaskarżeniu po myśli art. 414, gdyż naraża innych akcjonarjuszów na szkodę przez to, że ich zysk zostaje zmniejszony.

8) Nietylko wtedy nie jest potrzebne zachowanie przepisów o obniżeniu kapitału akcyjnego, jeżeli wypłatę kwot, przypadających na akcje umorzone, uskutecznia się z czystego zysku, lecz także wtedy, gdy umorzenie akcji odbywa się z pewnego odrębnego funduszu, utworzonego na ten cel z części corocznych zysków.

9) W zamian akcyj umorzonych mogą być wydawane akcje użytkowe (art. 364).

Art. 364.[1])

§ 1. Statut może postanowić, że wzamian akcyj umorzonych przez losowanie[2]) spółka wydawać będzie akcje użytkowe bez określonej wartości nominalnej.[3])

§ 2. Akcje użytkowe uczestniczą narówni z akcjami nieumorzonemi w podziale nadwyżki rocznych zysków po wypłacie akcjom nieumorzonym dywidendy[4]) w wysokości najwyżej[5]) dwóch jednostek ponad przeciętną stopę dyskontową Banku Polskiego, obowiązującą dla weksli krajowych w ciągu roku obrotowego spółki[6]), oraz w podziale nadwyżki majątku spółki, pozostałej po pokryciu wartości nominalnej akcyj nieumorzonych.[7])[8])

§ 3. Akcje użytkowe korzystają ponadto z innych praw, służących zwykłym akcjom.[9])[10])[11])

1) Akcje użytkowe powstają nie wskutek wpłaty na kapitał akcyjny, lecz wskutek wypłaty tegoż i nadają nietylko prawo głosu (art. 364 § 3), lecz także prawo do dywidendy oraz do udziału w nadwyżce majątku, pozostałej po przeprowadzeniu likwidacji (art. 364 § 2), chociaż co do tego są upośledzone wobec akcyj zwykłych, wobec czego nie można ich uważać za obligacje spółki, ale za odosobniony rodzaj akcyj ze względu na to, że tam, gdzie rozstrzyga kapitał, nie mogą być uwzględnio-

ne; następstwem tego, że mamy do czynienia z akcjami, jest to, że w razie likwidacji lub upadłości spółki posiadaczy akcyj użytkowych nie uważa się za wierzycieli spółki i dlatego z majątku spółki otrzymują oni zaspokojenie dopiero po pokryciu długów spółki.

2) Jakkolwiek w art. 364 § 1 jest mowa o akcjach „umorzonych przez losowanie", to jednak nietylko w tym przypadku można wydawać akcje użytkowe w zamian akcyj umorzonych, lecz także wtedy, gdy umorzenia akcyj dokonuje się w inny sposób, niż w drodze losowania.

3) Akcja użytkowa nie posiada określenia wartości nominalnej i wskutek tego nie nadaje prawa, do którego wykonywania jest potrzebne reprezentowanie pewnego ułamka kapitału zakładowego, posiadacz akcji użytkowej nie może więc zgłaszać wniosku o wybór drugiego organu kontrolnego (art. 377 § 3), nie może żądać wyboru organu kontrolnego grupami (art. 379 § 3 i 380 § 2), nie może żądać zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia (art. 394 §§ 1 i 2), nie bierze udziału w grupie mniejszości, która wybiera członka do organu kontrolnego (art. 379 § 4 i 380 § 2) i nie głosuje nad uchwałą co do przekształcenia spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 492 § 1).

4) Z zysku rocznego wypłaca się przedewszystkiem dywidendę na akcje nieumorzone, a pozostałą nadwyżkę dzieli się zarówno między akcje umorzone, jak i nieumorzone; statut nie może zawierać innego postanowienia i nie może skutecznie stanowić, że akcje użytkowe lub akcje nieumorzone nie uczestniczą w nadwyżce, pozostałej po spłaceniu dywidendy na akcje nieumorzone.

5) Dywidenda, przypadająca na akcje nieumorzone, może wynosić mniej, niż stopa dyskontowa Banku Polskiego, obowiązująca dla weksli krajowych, zwiększona o dwie jednostki, nie może zaś wynosić więcej.

6) W art. 364 § 2 mowa jest o roku obrotowym spółki, a nie jak w art. 359 § 1 i 360 § 2 zdanie 3 o ubiegłym roku obrotowym spółki, ale nie ulega wątpliwości, że chodzi o ubiegły rok obrotowy.

7) Ustawa stanowi, że z majątku spółki, jaki pozostaje po zaspokojeniu wierzycieli (art. 458 § 2), należy akcjom nieumorzonym wypłacić kwotę nominalną, co nie jest dokładne, jeżeli bowiem według statutu na akcje umorzone wypłaca się kwotę wyższą, to wobec jednakowego traktowania wszystkich akcjonarjuszów należy z nadwyżki majątku, pozostałej przy likwidacji, także na akcje nieumorzone wypłacić taką samą sumę, jaką otrzymali posiadacze akcyj umorzonych.

8) Akcja użytkowa uczestniczy w podziale nadwyżki majątku spółki dopiero wtedy, gdy na wszystkie akcje nieumorzone wypłacono taką kwotę, jaką poprzód otrzymali posiadacze

akcyj użytkowych; tę nadwyżkę należy wypłacić równomiernie na wszystkie akcje, i to nawet wtedy, jeżeli pewne akcje są uprzywilejowane (art. 458 § 3), bo ten przywilej nie rozciąga się na podział majątku.

9) Akcja użytkowa nadaje prawo do jednego głosu nawet wówczas, gdy akcja umorzona nadawała prawo do kilku głosów, bo to prawo gaśnie w chwili umorzenia, a za tem przemawia brzmienie art. 364 § 3, z którego także wynika, że ustaje również przywilej co do dywidendy oraz przywilej co do podziału majątku, co zresztą stanowi też art. 364 § 2; akcja użytkowa jest więc akcją o mniejszych prawach, niż akcja zwykła, która wobec niej jest uprzywilejowaną.

10) Nie można wydawać akcyj użytkowych, którymby służyła tylko dywidenda, a nie udział w majątku spółki, lub też, któreby posiadały jedynie udział w majątku, a nie dywidendę, albo którym nie służyłoby prawo głosu, bo przez odebranie jednego z tych uprawnień pozbawia się akcję istotnej cechy, a to jest niedopuszczalne; na podstawie statutu, któryby więc posiadacza akcyj użytkowych pozbawiał praw akcjonarjusza, nie może nastąpić wpis do rejestru handlowego, a jeżeliby nastąpił, konieczne jest sprostowanie (art. 337).

11) Z chwilą, gdy wszystkie akcje zostały umorzone i pozostają tylko akcje użytkowe, spółka nie musi się rozwiązać, nie jest bowiem wykluczone, że posiada jeszcze kapitał zakładowy i może też dalej prowadzić przedsiębiorstwo; w razie dalszego istnienia spółki akcje użytkowe stają się zatem akcjami zwykłemi.

Art. 365.[1])

§ 1. Spółka nie może na swój rachunek[2]) nabywać[3])[4]) ani przyjmować w zastaw[5]) własnych akcyj.[6]) Wyjątek stanowi nabycie w drodze egzekucji na zaspokojenie roszczeń spółki, których nie można zaspokoić z innego majątku akcjonarjusza, oraz nabycie celem umorzenia akcyj.[7])[8])

§ 2. Jeżeli akcje, nabyte w drodze egzekucji, nie zostaną zbyte w ciągu roku od dnia nabycia, muszą być umorzone według przepisów o obniżeniu kapitału akcyjnego.

§ 3. Akcje własne należy umieścić w bilansie jako osobną pozycję pod nazwą: „Akcje własne do zbycia".[9])[10])

1) Art. 365 odpowiada art. 194, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Spółka akcyjna może na rachunek innej osoby nabywać lub przyjmować w zastaw własne akcje, musi jednak wtedy działać także w imieniu innej osoby albo przez jej wymienienie, albo w taki sposób, że nie ulega wątpliwości, iż nabycia lub ob-

jęcia w zastaw dokonuje się na rzecz kogo innego; jeżeli spółka akcyjna nabywa akcje własne na rzecz osób trzecich, powinna mieć zapewnienie, że cena nabycia będzie przez trzeciego zapłaconą tak, że nie okaże się potrzeba zatrzymania dla siebie akcyj i wyłożenia ceny kupna, bo przez to możliwie obniżyłby się kapitał akcyjny. Nabywać własnych akcyj nie może spółka, chociażby w chwili nabycia miała zamiar zbyć je następnie, i nie może pod ich zastaw udzielać pożyczek, chociażby jako bank utrzymywała osobny oddział wymiany papierów wartościowych, w którym nabywa i zbywa papiery wartościowe lub też je lombarduje.

3) Ustawa wyklucza wszelki sposób nabycia własnych akcyj, a więc nietylko na podstawie aktów dobrowolnych spółki, czy to obciążliwych, czy też bezpłatnych, lecz także nabycie wskutek aktu jednostronnego innej osoby, jakoto wskutek rozporządzenia ostatniej woli, zdziałanego na rzecz spółki akcyjnej, chociaż w tym przypadku spółka mogłaby przez zbycie akcyj własnych uzyskać fundusze pieniężne.

4) Spółka nie może objąć własnych akcyj ani w chwili, gdy się zbiera kapitał akcyjny, ani też nie może nabywać akcyj już wydanych, bo wskutek tego brak będzie części kapitału akcyjnego, a więc funduszów, jakiemi spółka powinna rozporządzać i które służyć mają na pokrycie jej zobowiązań; spółka nie może też nabywać akcyj w chwili podwyższenia kapitału akcyjnego, chociaż zależy jej na utrzymaniu ich kursu, a to możnaby osiągnąć tylko przez zmniejszenie obiegu akcyj, bo w razie, gdyby nabycie własnych akcyj było możliwe, ale następnie kurs się obniżył, a spółka byłaby zmuszona do sprzedaży nabytych akcyj, doszłoby do uszczuplenia kapitału akcyjnego, temu zaś chce ustawa zapobiec.

5) Tylko objęcie akcyj w dobrowolny zastaw jest niedopuszczalne, natomiast nie jest zakazane uzyskanie przez spółkę ustawowego prawa zastawu na własnych akcjach, co jest możliwe, gdy spółka jest ajentem (580), komisantem (art. 595), ekspedytorem (art. 608), przewoźnikiem (art. 626), wynajmującym (art. 386 k. z.), a należy to przyjąć, bo tylko nie wolno „przyjmować w zastaw własnych akcyj", spółka akcyjna może też na własnych akcjach wykonać prawo zatrzymania (art. 518 i nast.).

6) To co się odnosi do akcyj, dotyczy także świadectw tymczasowych, nie odnosi się zaś do dowodów założycielskich lub akcyj użytkowych, albo do obligacyj, przez spółkę wydanych, bo pierwsze i drugie nie uczestniczą w kapitale akcyjnym, a trzecie są tylko długiem spółki, który każdej chwili spółka może spłacić.

7) Przepis art. 365 § 1 zdanie 2 odnosi się także do banków kredytu krótkoterminowego, co do których art. 44 pr. bank. stanowi, że nie wolno im „udzielać pożyczek na własne

akcje, ani nabywać ich na własny rachunek"; wprawdzie art. VIII. przep. wpr. utrzymuje w mocy prawo bankowe, ale przyjąć należy, że przepisy kodeksu handlowego o spółkach akcyjnych wchodzą w zastosowanie także co do banków akcyjnych, to też bank może nabywać własne akcje w drodze egzekucji na zaspokojenie swoich roszczeń a także celem umorzenia akcyj.

8) Akcje własne, nabyte przez spółkę, nie tracą swego charakteru, i spółka może je następnie zbyć, choćby je nabyła bezprawnie, nie można więc przyjąć, że akcje utraciły już swoją wartość, wskutek czego dalszy nabywca nie może uzyskać żadnych praw; mimo to jednak w razie nabycia akcyj przez spółkę, nie dochodzi do prawa wobec siebie samego, lecz do spoczywania wszelkich uprawnień, i dlatego spółka nie może wykonywać praw akcjonarjusza, nie może więc głosować i zgłaszać wniosków czy to przed walnem zgromadzeniem, czy też na temże, bo tego musiałby dokonać zarząd, a zatem miałby też decydować o własnych czynnościach, dalej nie może spółka pobierać dywidendy, bo o tej niema mowy, jeżeli spółce przypadł zysk, gdyż zysk spółki należy do akcjonarjuszów, zaczem powinien być przyznany posiadaczom innych akcyj, wreszcie nie można spółce przyznać prawa do części majątku, bo jeżeli ten ma jej przypaść, to stanowi majątek, który przypada akcjonarjuszom, należy go więc wydać innym akcjonarjuszom.

9) Spółka nie tylko nie może nabywać własnych akcyj, lecz także nie może tworzyć akcyj zapasowych, któreby na razie u siebie przechowywała, a następnie emitowała w miarę potrzeby funduszów na cele spółki lub też oddawała je w zastaw dla uzyskania funduszów; przeciw akcjom zapasowym przemawia okoliczność, że kapitał zakładowy spółki musi być dokładnie oznaczony, a to nie zachodziłoby w razie, gdyby istnieć mogły akcje zapasowe, bo wtedy kapitał zmieniałby się w miarę wydawania akcyj.

10) Nabywanie akcyj innych spółek akcyjnych, które pozostają w ścisłym stosunku do spółki akcyjnej, a nawet są od niej zawisłe, jest dopuszczalne, spółka może więc posiadać akcje innej spółki, która znowu ma jej akcje, co prowadzić może do nadużyć.

Rozdział III.

Władze spółki.

Oddział 1. Zarząd.

Art. 366.

§ 1. Zarząd składa się z jednego lub większej liczby członków.

§ 2. Do zarządu mogą być powołane osoby z pośród akcjonarjuszów lub z poza ich grona.

§ 3. Członków zarządu wybiera walne zgromadzenie, jeżeli statut nie stanowi inaczej.[1])[2])[3])[4])

[1]) Art. 366 odpowiada art. 195, który się odnosi do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Według art. 52 pr. bank. zarząd banku nazywa się dyrekcją i jest mianowany oraz odwoływany przez radę banku.

[3]) Ze względu na to, że siedziba spółki musi się znajdować w Polsce, i że spółka ulega rozwiązaniu, jeżeli siedzibę jej przeniesie się zagranicę (art. 444 L. 2), zarząd musi urzędować w Polsce, jeżeli zaś zarząd jest jednoosobowy (366 § 1), zarządca powinien w Polsce mieszkać, gdyż inaczej formalnie siedziba spółki znajdowałaby się wprawdzie w Polsce, ale faktycznie zarząd byłby prowadzony zagranicą, przez co możnaby też obejść przepis o konieczności uzyskania zezwolenia na prowadzenie przez zagraniczną spółkę akcyjną czynności w Polsce.

[4]) Według art. 1 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 20 października 1926 r. 103/598/1926 o uzupełnieniu przepisów, normujących ustrój władz spółek akcyjnych, utrzymanego w mocy art. IX przep. wprow. „spółka akcyjna, której podstawą działalności jest dzierżawiony majątek Skarbu Państwa, lub spółka akcyjna, w której kapitale zakładowym na zasadzie statutu lub umowy założycielskiej uczestniczy tenże Skarb, a także spółka akcyjna, która emitowała zapisy dłużne (kapitał obligacyjny) gwarantowane przez Skarb Państwa, wreszcie spółka akcyjna, która posiada gwarancję państwową wysokości dywidendy lub wogóle dochodowości przedsiębiorstwa, — nie może powoływać w charakterze członków do władz wykonawczych, nadzorczych i rewizyjnych posłów do Sejmu i członków Senatu; wybór lub powołanie wspomnianych osób jest z samego prawa nieważne i nie podlega wpisaniu do rejestru handlowego"; w spółce akcyjnej członek sejmu lub senatu nie może więc należeć do żadnego organu, czy to zarządzającego, czy też kontrolnego, może jednak przewodniczyć na walnem zgromadzeniu (art. 402 § 2), i może być wybrany pełnomocnikiem spółki w umowach z członkiem zarządu lub w sprawach z nim (art. 347).

Art. 367.

§ 1. Członkowie pierwszego zarządu[1]) mogą być powołani najwyżej[2]) na dwa lata[3])[4]), członkowie zarządów następnych — najwyżej na trzy lata.[5])

§ 2. Statut[6]) może w powyżej określonych granicach czasu ustanowić częściowe odnawianie zarządu[7]) w ten spo-

sób, że pewna ilość członków zarządu kolejno ustępuje bądź w drodze losowania, bądź według starszeństwa wyboru.[8])[9])

§ 3. Mandaty członków zarządu wygasają z dniem odbycia walnego zgromadzenia, zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania.[10])

1) Pierwszym zarządem jest zarząd, wybrany na zgromadzeniu organizacyjnem (art. 327 § 4) lub w aktach założenia (art. 314 § 2), a nie jest nim organ w statucie ustanowiony, który ma się zająć czynnościami, połączonemi z założeniem spółki.

2) W interesie spółki leży, aby zarząd był stały, bo należycie można prowadzić sprawy spółki tylko wtedy, gdy zachodzi ciągłość administracji, częsta zmiana jest zaś szkodliwa; z drugiej strony zachodzi niebezpieczeństwo, że pewne osoby przez trwałe zajmowanie się sprawami spółki dbać będą więcej o swój własny interes, niż o interes spółki, i dlatego zawiera ustawa ograniczenie czasu trwania mandatów członków zarządu, a czyni to zwłaszcza co do pierwszego zarządu, na którego wybór mają znaczny wpływ założyciele, i który po największej części składa się wyłącznie z tychże, a jeżeli w skład jego wchodzą także inne osoby, wówczas działają one pod wpływem założycieli i wskutek tego ustawa wymaga, aby po upływie pewnego czasu zarząd odnowiono.

3) Okres dwuletni liczyć należy od czasu, kiedy spółkę wpisano do rejestru handlowego, bo dopiero wtedy spółka nabywa osobowość prawną (art. 335 § 1); zarząd działa jednak także poprzód, bo jego rzeczą jest zgłoszenie powstania spółki do rejestru handlowego (art. 329).

4) Jeżeliby pewien członek pierwszego zarządu odpadł i wskutek tego w miejsce jego powołany był inny członek, mandat jego nie może trwać dłużej, niż innych członków pierwszego zarządu, bo motyw ustawy odnosi się także do tej osoby, która współdziała z innemi osobami, wybranemi natychmiast po założeniu spółki; przyjąć to należy, bo w ustawie mowa jest o pierwszym zarządzie, a za taki uważać należy zarząd w całości, zaczem też i później powołane osoby zaliczyć należy do członków pierwszego zarządu, mylnem jest więc zdanie, że członek, powołany później lub w miejsce tego, którego wybrano przy założeniu spółki, może urzędować przez lat trzy, jako należący do zarządu następnego, a to dlatego, że skład zarządu uległ zmianie, i wskutek tego zarząd jest innym niż poprzedni, mylnem jest także zdanie, że członek, powołany do zarządu w miejsce innego, może urzędować przez pełne dwa lata z powodu, że wchodzi w skład pierwszego zarządu.

5) Okres trzechletni liczy się od czasu, kiedy członka zarządu powołano, a nie od czasu, kiedy zarząd urzęduje w zmienio-

nym składzie, rzecz ma się więc przy drugim zarządzie i przy następnych inaczej, niż przy pierwszym, a że tak rzecz się ma, to wynika z art. 367 § 2, który dopuszcza odnowienia zarządu. Okresy urzędowania członków zarządu (dwuletni względnie trzechletni) kończą się nie z upływem dwóch lub trzech lat od chwili, w której się rozpoczęły, lecz dopiero z dniem walnego zgromadzenia, zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania (art. 367 § 3).

6) Statut nie może skutecznie stanowić, że pierwszy zarząd ma urzędować dłużej, niż dwa lata, i że członków zarządów następnych powołuje się na dłuższy okres, niż na trzy lata, może jednak stanowić krótsze okresy urzędowania; postanowienie statutu, sprzeczne z ustawą jest pozbawione mocy, i w jego miejsce stosuje się ustawę, zaczem członkowie zarządu ustępują z upływem okresu ustawowego, nie można zaś przyjąć, że ich wybór, dokonany zgodnie ze statutem, jest nieważny, i że po sprostowaniu statutu (art. 337 § 1) ma się odbyć wybór ponowny, bo spółka musi mieć zarząd, a nie można przyjąć, że organ, wybrany na podstawie sprzecznego z ustawą statutu, bezprawnie sprawował swoje funkcje, i że to, co zdziałał, pozbawione jest mocy prawnej.

7) Odnowienie zarządu może się odbywać tak co do zarządu drugiego i następnych, jak i co do pierwszego, w tym ostatnim przypadku jednak członkowie, którzy do zarządu wchodzą w miejsce dotychczasowych, muszą ustąpić po zatwierdzeniu przez walne zgromadzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków oraz strat za drugi rok, a nie po upływie dwóch lat od czasu, kiedy ich powołano, a dotyczy to także przypadku, gdy ustępującego członka ponownie powołano do zarządu; kto przyjmie, że ci, których później powołano, urzędować mogą przez okres dłuższy, powinien uznać okres trzechletni jako maksymalny, a nie okres dwuletni, bo z tego stanowiska zarząd, którego skład uległ zmianie, jest zarządem następnym, a nie pierwszym.

8) Ustawa wspomina tylko o ustąpieniu w drodze losowania albo według straszeństwa wyboru, inny sposób ustąpienia jak np. według starszeństwa wieku albo według alfabetu i t. p. nie jest więc dopuszczalny.

9) Ponowne powołanie ustępujących członków zarządu jest dopuszczalne, bo ustawa tego nie wyklucza, statut może jednak skutecznie stanowić, że ponowne powołanie jest wykluczone albo całkowicie, albo tylko przez pewien czas.

10) Art. 367 § 3 odpowiada art. 196, który się odnosi do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 368.

Członkowie zarządu mogą być w każdej chwili odwo-

lani, co jednak nie uwłacza ich roszczeniom z umowy o pracę.[1])

[1]) Art. 368 odpowiada art. 197 § 1, który się odnosi do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 369.[1])

§ 1. Zarząd reprezentuje spółkę w sądzie i poza sądem.

§ 2. Prawo członka zarządu do reprezentowania spółki rozciąga się na wszystkie czynności sądowe i pozasądowe, związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa handlowego, z wyjątkiem spraw, wymienionych w art. 388 punkt 3, 4 i 5, które wymagają uchwały walnego zgromadzenia.[2])[3])

§ 3. Prawa reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich.

[1]) Art. 369 §§ 1 i 3 odpowiadają art. 198 §§ 1 i 3, które się odnoszą do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, art. 369 § 2 odpowiada zaś art. 198 § 2, w tym ostatnim jednak brak ograniczenia uprawnienia zarządu, o jakiem mowa w art. 388 punkt 3, 4 i 5.

[2]) Zarząd może skutecznie zbywać nieruchomości, należące do spółki, o ile nie są nieruchomościami fabrycznemi, może każdą nieruchomość bez względu na jej przeznaczenie obciążać, może też ustanawiać i odwoływać prokurę.

[3]) W przypadkach, zastrzeżonych walnemu zgromadzeniu, akt, zdziałany przez zarząd, jest wobec osoby trzeciej pozbawiony mocy prawnej nawet w tym razie, gdyby walne zgromadzenie wypowiedziało zapatrywanie, że nie jest powołane do działania i że do tego jest uprawniony zarząd, bo zapatrywanie walnego zgromadzenia na kwestję prawną nie może być miarodajnem; tylko wtedy zarząd może działać, gdy walne zgromadzenie uchwali, że akt prawny ma być dokonany, i zarządowi zleci, aby powziętą uchwałę wykonał.

Art. 370.[1])

§ 1. Jeżeli zarząd spółki jest wieloosobowy, sposób reprezentowania reguluje statut. Jeżeli statut nie zawiera żadnych w tym względzie postanowień, do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo też jednego członka zarządu łącznie z prokurentem.

§ 2. Oświadczenia, zwrócone do spółki, tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu lub prokurenta.

§ 3. Przepisy artykułu niniejszego nie wyłączają ustanowienia prokury jednoosobowej lub łącznej i nie ograniczają praw prokurentów, wypływających z przepisów o prokurze.[2])[3])

[1]) Art. 370 odpowiada art. 199, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Mimo, że zarząd jest wieloosobowy i dopuszczalne jest tylko łączne zastępstwo, mogą członkowie zarządu, uprawnieni do reprezentowania spółki, udzielić prokury jednoosobowej, bo brak przepisu, któryby tego nie dopuszczał, wchodzi więc w zastosowanie ogólny przepis art. 62.

[3]) Jeżeli brak organu, powołanego do reprezentowania spółki, a także ustanowienie jego nie może rychło nastąpić, w szczególności przez zwołanie walnego zgromadzenia, powinien sąd w interesie spółki i dla strzeżenia jej praw ustanowić kuratora, a zwłaszcza powinien to uczynić sąd procesowy (art. 68 § 1 k. p. c.), zresztą zaś sąd rejestrowy, którego zadaniem jest wykonywanie nadzoru nad spółką; nie uzasadnia jednak ustanowienia kuratora dla spółki okoliczność, że członek zarządu, uprawniony do współreprezentowania spółki, nie godzi się na czynności innego członka, w szczególności na prowadzenie procesu, wskutek czego niemożliwem staje się dokonanie pewnej czynności dla spółki, która możliwie w celu strzeżenia jej praw lub interesów jest konieczna.

Art. 371.

Wobec spółki członkowie zarządu podlegają ograniczeniom, ustanowionym w dziale niniejszym, w statucie oraz w uchwałach walnego zgromadzenia.[1])[2])

[1]) Art. 371 odpowiada art. 200, który się odnosi do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale nie zawiera, jak ten ostatni, postanowienia, że „członkowie zarządu podlegają ograniczeniom" „w uchwałach spólników", „jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej", wobec czego w spółce akcyjnej członkowie zarządu podlegają ograniczeniom, uchwalonym przez walne zgromadzenie, chociażby statut co innego stanowił, co, rozumie się, dotyczy tylko stosunku wewnętrznego.

[2]) Ustawa nie zawiera przepisów co do działalności zarządu i nie stanowi też żadnych ograniczeń co do zadłużenia, jednak według art. 40 pr. bank. „ogólna suma zobowiązań banku kredytu krótkoterminowego z tytułu wszelkiego rodzaju wkła-

dów, rachunków bieżących osób (firm) i instytucyj kredytowych, przekazów do zapłacenia i niewypłaconych sum z inkasa nie może przekraczać dziesięciokrotnej sumy kapitałów własnych banku (zakładowego i rezerwowych)", według art. 42 ust. 1 pr. bank.: „Banki kredytu krótkoterminowego nie mogą nabywać nieruchomości, z wyjątkiem nieruchomości, przeznaczonych na własny użytek, oraz nieruchomości, których nabycie jest konieczne dla uchronienia się od strat", według art. 45 „udzielanie kredytów, których łączna wysokość dla jednego dłużnika przekracza 10% zakładowego kapitału banku kredytu krótkoterminowego, jak również udzielanie kredytów in blanco lub kredytów za podkładem weksli z jednym podpisem może nastąpić tylko za zgodą rady banku".

Art. 372.

Uchwały zarządu[1])[2]) będą protokółowane. Ponadto protokóły powinny stwierdzać porządek[3]) obrad[4]), imiona i nazwiska obecnych członków zarządu[5]), ilość oddanych głosów za poszczególnemi uchwałami oraz odrębne zdania.[6]) Protokóły podpisują obecni.[7])[8])[9])

1) W ustawie brak przepisu co do tego, kto zwołuje posiedzenia zarządu i kto na nich przewodniczy, o tem może więc stanowić statut albo regulamin, uchwalony czy to przez walne zgromadzenie, czy też przez zarząd, a w jednym i w drugim mogą się też mieścić postanowienia co do wyboru przewodniczącego, sekretarza i t. d.; w braku przepisu statutu lub regulaminu każdy członek zarządu może zwołać posiedzenie.

2) Art. 60 pr. bank. stanowi: „Rada banku jest obowiązana opracować regulamin, który szczegółowo określi sposób prowadzenia czynności banku ze szczególnem uwzględnieniem postępowania przy udzielaniu kredytu; regulamin winien przewidywać, że zobowiązania banku winny być podpisywane co najmniej przez dwie osoby do tego uprawnione; regulamin jest obowiązujący dla władz banku i jego urzędników", zaś art. 61 stanowi: „Naruszenie tajemnicy handlowej (art. 57 i 59), jak również naruszenie regulaminu (art. 56 i 60) jest traktowane narówni z zaniechaniem staranności sumiennego kupna".

3) Protokół może spisać albo członek zarządu lub przewodniczący, albo osobny protokólant zpoza grona zarządu.

4) Protokółować należy tylko porządek obrad i uchwały zarządu, a nie przebieg obrad, można jednak także zaprotokółować zdania, objawione na posiedzeniu; zaprotokółować należy każdą uchwałę zarządu, a nie tylko taką, która jest doniosła dla spółki, nie potrzeba zaś protokółować uchwał, zapadłych w kwestjach formalnych, jak np. uchwały o odroczeniu posiedzenia i t. p.

5) W protokóle można zaznaczyć, że członek zarządu usprawiedliwił swoją nieobecność, lub podać powód jego nieobecności, co może być doniosłe dla kwestji jego odpowiedzialności za szkodę.

6) Zdanie odrębne należy zaprotokółować nietylko na żądanie członka zarządu, lecz bez względu na jego życzenie; wymienienie głosu, oddanego przeciwko uchwale, może być doniosłe dla kwestji odpowiedzialności za szkodę.

7) Protokół nie musi być spisany w toku posiedzenia lub bezpośrednio po niem i obecni nie muszą go natychmiast podpisać, dopuszczalne jest więc późniejsze spisanie i podpisanie protokółu.

8) Protokóły można zapisywać do osobnej księgi protokółów albo na osobnych arkuszach.

9) Przepis art. 372 nie odnosi się do zarządu jednoosobowego, bo jedna osoba nie może powziąć uchwały, nie jest więc potrzebne prowadzenie dziennika co do zarządzeń i aktów zarządcy.

Art. 373.

W razie sprzeczności interesów spółki z osobistemi interesami członka zarządu, jego małżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia, powinien członek zarządu wstrzymać się od udziału w rozstrzyganiu takich spraw[1]) i żądać zaznaczenia tego w protokóle.[2])[3])[4])

1) Art. 373 aż do słów: „...w rozstrzyganiu takich spraw" jest zgodny z art. 204, który się odnosi do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Z tego, że członek zarządu może żądać zaznaczenia w protokóle, iż wstrzymał się od udziału w rozstrzyganiu sprawy, wynika, że w protokóle należy zaznaczyć nie tylko samo żądanie członka zarządu, lecz także fakt, że wstrzymał się od głosowania, bo samo żądanie wpisania do protokółu nie wystarcza, jeżeli członek zarządu mimo swego poprzedniego oświadczenia, że uchyli się od głosowania, następnie brał w niem udział.

3) Osobne zaznaczenie w protokóle, że członek zarządu wstrzymał się od udziału w rozstrzyganiu pewnej sprawy, nie jest konieczne, gdy na posiedzeniu albo wcale nie był obecny, albo też wydalił się w chwili, gdy dotyczący przedmiot był przedmiotem obrad zarządu, a w protokóle nieobecność zaznaczono.

4) Przepis art. 373 stanowiący, że członek zarządu, który wstrzymał się od udziału w rozstrzyganiu sprawy z powodu zachodzącej po jego stronie kolizji, zażądać powinien „zaznaczenia tego w protokóle", ma tylko znaczenie instrukcyjne i dlatego członek zarządu mimo, że nie żądał wpisania do protokółu wzmianki o wstrzymaniu się od udziału, nie jest narażony na

szkodę, bo protokół jest tylko dokumentem dowodowym, ale nie wyłącznym środkiem dowodowym na treść przepisaną ustawą, członek zarządu może więc prowadzić dowód na to, że się wstrzymał od udziału w rozstrzyganiu sprawy, chociaż to z protokółu nie jest widoczne; przepisu art. 265 k. p. c. nie można zaś stosować do protokółów posiedzeń, bo członków zarządu nie można uważać za uczestników czynności, jakimi są tylko strony, których prawa i obowiązki dokumentem bywają stwierdzone, nie zaś osoby, które jako organy pewnego zrzeszenia mają powziąć uchwałę, w następstwie czego dla sędziego odpada kwestja, czy dowód ze świadków ma być dopuszczony przeciw osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 502).

Art. 374.

W umowach pomiędzy spółką a członkami zarządu tudzież w sporach z nimi reprezentuje spółkę rada nadzorcza lub pełnomocnicy, powołani uchwałą walnego zgromadzenia.[1])

[1]) Art. 374 odpowiada art. 203, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 375.

§ 1. Członek zarządu nie może bez zezwolenia spółki zajmować się interesami konkurencyjnemi ani też uczestniczyć w spółce konkurencyjnej jako spólnik jawny lub członek władz.

§ 2. Jeżeli statut nie stanowi inaczej, zezwolenia udziela organ, powołany do ustanowienia zarządu.[1])[2])

[1]) Art. 375 odpowiada art. 204, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Art. 59 pr. bank. stanowi: „członkowie dyrekcji oraz urzędnicy banku są obowiązani zarządzać majątkiem i interesami banku oraz spełniać swe obowiązki ze starannością sumiennego kupca; są oni obowiązani również do zachowania tajemnicy handlowej", a art. 65 pr. bank. stanowi: „członkowie rady i dyrekcji, jak również urzędnicy banku, którzy zaniechali obowiązku, włożonego na nich ustawą, statutem lub regulaminem, są odpowiedzialni wobec banku za szkody, powstałe wskutek tego zaniechania. W przypadku, kiedy za szkodę są dwie lub więcej osób odpowiedzialne, ponoszą one tę odpowiedzialność solidarnie".

Oddział 2. Nadzór.

Art. 376.

§ 1. Każda spółka akcyjna powinna corocznie poddać bilans, rachunek zysków i strat, tudzież sprawozdanie, sporządzone przez zarząd[1]), badaniu przez biegłych rewidentów[2]) zarówno pod względem ich zgodności z księgami i dokumentami, jako też faktycznym stanem majątku i interesów spółki.[3])[4]) Biegłych wyznaczy sąd rejestrowy.[5])[6])

§ 2. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu określi kwalifikacje biegłych rewidentów, ich prawa i obowiązki.[7])[8])

1) Bilans, rachunek zysków i strat tudzież sprawozdanie, sporządzone przez zarząd, ulegają badaniu przez radę nadzorczą (art. 382 § 2) i komisję rewizyjną (art. 385 § 1), dalej rozpatrzeniu i zatwierdzeniu przez zwyczajne walne zgromadzenie (art. 390 § 2 L. 1).

2) Badanie przez radę nadzorczą, komisję rewizyjną i walne zgromadzenie może się odbyć wcześniej lub też później, niż badanie przez biegłych rewidentów, bo każde badanie jest od siebie niezawisłe, jednak opinję rewidentów należy przedstawić organom nadzorczym i walnemu zgromadzeniu.

3) W ustawie brak przepisu co do skutków, jakie powoduje ujemna opinja rewidentów.

4) Rewizja przez biegłych rewidentów powinna dotyczyć tylko tego, o czem wspomina art. 376 § 1, nie może się zaś odnosić do wypłacalności spółki ani do tego, czy przedsiębiorstwo jest żywotne.

5) Rewidenci nie są stale ustanowionym organem nadzorczym, lecz wyznacza ich co roku sąd rejestrowy, można więc każdym razem wyznaczyć inne osoby dla przeprowadzenia badania.

6) Oprócz rewizji, o której mowa w art. 376, i nadzoru, jaki wykonywać ma rada nadzorcza (art. 382) i komisja rewizyjna (art. 385), ustawie nie jest znany inny sposób badania stanu przedsiębiorstwa, walne zgromadzenie nie może więc zarządzić badania przez osobną komisję działalności spółki.

7) Przepis art. 376 wejdzie w życie dopiero na podstawie osobnego rozporządzenia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Sprawiedliwości (art. 697 § 2), widocznie z powodu, że organizacja biegłych rewidentów, dających gwarancję należytego przeprowadzenia kontroli, nie jest jeszcze przeprowadzona.

8) Według art. 85 ust. 1 rozporządzenia Prez. Rzp. o kontroli ubezpieczeń z dnia 26 stycznia 1928 r. 9/64/1928 zadaniem władzy nadzorczej, którą według art. 91 tegoż rozporzą-

dzenia jest Minister Skarbu, a organem jego w tym zakresie Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń, jest „czuwanie nad prawidłową działalnością zakładów ubezpieczeń, w szczególności nad przestrzeganiem przez nie przepisów prawa, postanowień statutu, ogólnych warunków ubezpieczenia i planu działalności oraz zasad uczciwości kupieckiej i dobrej wiary, a jeśli zakład znajduje się w stanie likwidacji, również i nad prawidłowem przeprowadzeniem likwidacji".

Art. 377.

§ 1. Spółka akcyjna powinna mieć[1]) radę nadzorczą, bądź komisję rewizyjną, bądź, jeżeli statut tak stanowi, obie te władze.[2])[3])

§ 2. Spółka akcyjna o kapitale akcyjnym ponad pięć miljonów złotych powinna mieć radę nadzorczą.[4])

§ 3. Akcjonarjusze[5]), przedstawiający przynajmniej jedną piątą część kapitału akcyjnego[6]), mogą żądać, aby obok komisji rewizyjnej była ustanowiona rada nadzorcza lub obok rady nadzorczej komisja rewizyjna.[7])

§ 4. Jeżeli na skutek tego wniosku na najbliższem walnem zgromadzeniu nie zapadnie uchwała o zmianie statutu, wprowadzająca żądaną władzę, a wniosek mniejszości zostanie poparty na tem zgromadzeniu przez akcjonarjuszów, przedstawiających przynajmniej jedną piątą część kapitału akcyjnego[8]), natenczas wniosek mniejszości zyskuje moc obowiązującą dla całej spółki, stanowi zmianę statutu i powinien być zarejestrowany.[9])[10])[11])[12])

[1]) Spółka akcyjna nie może istnieć bez organu kontrolnego, rzecz ma się więc inaczej, niż w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, która nie musi mieć takiego organu, o ile nie zachodzi przypadek, wymieniony w art. 206 § 2.

[2]) W statucie można postanowić, że spółka ma tylko radę nadzorczą albo tylko komisję rewizyjną, albo też, że ma obydwa organy.

[3]) Zakres działania rady nadzorczej idzie dalej, niż komisji rewizyjnej, pierwsza wykonuje bowiem nietylko stały nadzór (art. 382 § 1), lecz oprócz tego ma także inne uprawnienia (art. 383 § 1 i 384), druga bada tylko bilans, rachunek zysków i strat oraz sprawozdanie (art. 385 § 1), jej czynność ogranicza się więc tylko do badania z upływem roku obrotowego.

[4]) Z art. 377 § 2 wynika, że spółka o kapitale ponad pięć miljonów złotych musi mieć radę nadzorczą, choćby istniała komisja rewizyjna; według art. 52 i 67 pr. bank. rada nadzor-

cza jest obowiązkową w bankach kredytu krótkoterminowego, w bankach hipotecznych i zakładach zastawniczych, istniejących w formie spółki akcyjnej, bez względu na wysokość kapitałów akcyjnych.

5) Z żądaniem, o którem mowa w art. 377 § 3, może wystąpić także jeden akcjonarjusz, nie chodzi bowiem o ilość osób, lecz o wysokość kapitału.

6) Żądanie ustanowienia drugiego organu nadzorczego musi pochodzić od właścicieli przynajmniej jednej piątej części kapitału akcyjnego, zaczem akcje uprzywilejowane należy traktować na równi z akcjami zwykłemi, a akcyj użytkowych wcale się nie uwzględnia.

7) Żądanie ustanowienia drugiego organu nadzorczego należy wyrazić w formie wniosku, należy go więc zgłosić tak wcześnie, aby można go umieścić na porządku dziennym walnego zgromadzenia (art. 394 § 1 i 396 § 1); wniosek mogą zgłosić także akcjonarjusze, posiadający jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego (art. 394 § 1), jednak taki wniosek ma inne znaczenie, niż pochodzący od właścicieli jednej piątej części kapitału akcyjnego.

8) Sam wniosek o powołanie drugiego organu nadzorczego, choćby pochodzący od akcjonarjuszów, reprezentujących większość kapitału akcyjnego, uprawnioną do zmiany statutu, nie wystarcza jeszcze do zmiany, lecz musi być ponadto poparty na walnem zgromadzeniu przez akcjonarjuszów, przedstawiających przynajmniej jedną piątą część kapitału akcyjnego; ale i poparcie wniosku nie wystarcza, lecz należy co do niego odbyć na walnem zgromadzeniu naradę i głosowanie, a zmianę statutu uważa się za dokonaną w chwili, gdy po głosowaniu okaże się, że akcjonarjusze, posiadający przynajmniej jedną piątą część kapitału akcyjnego, głosowali za wnioskiem, głosować zaś mogą przeciw niemu także ci, którzy go poprzód poparli.

9) Jeżeli wniosek o zmianę statutu przez ustanowienie drugiego organu nadzorczego nie pochodzi od piątej części kapitału akcyjnego, lecz od niższej ale conajmniej od dziesiątej części (art. 394 § 1), wówczas na walnem zgromadzeniu nie wystarcza poparcie piątej części kapitału akcyjnego, lecz konieczna jest uchwała większości, wymaganej dla zmiany statutu (art. 408 § 1).

10) Samo poparcie wniosku o ustanowienie drugiego organu kontrolnego przez piątą część kapitału akcyjnego i głosowanie za niem przez taką samą część kapitału, nie uzasadnia jeszcze natychmiastowego wyboru członków tegoż organu, bo zmiana statutu jest skuteczną dopiero od chwili jej zarejestrowania (art. 431 § 3), zaczem wyboru można dokonać dopiero po wpisie zmiany do rejestru; nie jest jednak wykluczone umieszczenie ewentualnego wyboru członków drugiego organu kontrolnego na porządku dziennym tego samego walnego zgroma-

dzenia, na którem powołanie tego organu ma być zadecydowane, i natychmiastowe dokonanie wyboru z zastrzeżeniem, że wybór stanie się skutecznym dopiero z chwilą zarejestrowania zmiany statutu.

11) Jeżeli spółka może być zawiązaną jedynie za zezwoleniem Ministra Przemysłu i Handlu (art. 309 § 1), uchwałę, zawierającą zmianę statutu, należy przedłożyć Ministerstwu Przemysłu i Handlu do zatwierdzenia, bo jak samo powzięcie uchwały o zmianie statutu, tak też i jej surogat jest skuteczny tylko w razie zatwierdzenia; Minister Przemysłu i Handlu może odmówić zezwolenia na zmianę statutu w przedmiocie powołania drugiego organu kontrolnego bez podania motywu, bo zezwolenie jest aktem swobodnego uznania.

12) Zgłoszenia zmiany statutu do rejestru ma dokonać zarząd, a nie mniejszość, która za tem głosowała (art. 328).

Art. 378.[1])

Członkowie zarządu, likwidatorzy i pracownicy spółki nie mogą być równocześnie członkami rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej.[2])[3])

1) Art. 378 odpowiada art. 207, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Art. 53/3 pr. bank. stanowi, że członkowie dyrekcji, jak również urzędnicy banku nie mogą być członkami rady.

3) Od zasady, że członek zarządu nie może należeć do rady nadzorczej, zachodzi wyjątek w art. 383 § 1, w tym jednak przypadku należy przyjąć, że członek rady nadzorczej, delegowany do czasowego wykonywania czynności członka zarządu, niemogącego sprawować czynności, musi się wstrzymać od wykonywania czynności nadzorczych.

Art. 379.

§ 1. Rada nadzorcza składa się przynajmniej z pięciu członków[1])[2])[3])[4]), wybranych przez walne zgromadzenie.

§ 2. Statut może ustanowić inny sposób powoływania członków rady nadzorczej.[5])[6])[7])

§ 3. Na wniosek akcjonarjuszów, przedstawiających przynajmniej jedną piątą część kapitału akcyjnego[8])[9]), wybór rady nadzorczej powinien być dokonany[10]) przez najbliższe walne zgromadzenie[11])[12]) w drodze głosowania oddzielnemi grupami[13]), nawet gdy statut przewiduje inny sposób powołania rady nadzorczej[14])[15]), chyba że w skład jej

wchodzi choćby jedna osoba, wyznaczona przez władzę państwową lub samorządową.[16])

§ 4. Osoby, przedstawiające na walnem zgromadzeniu taką część akcyj[17]), jaka przypada z podziału ogólnej ilości reprezentowanych akcyj przez liczbę członków rady[18])[19])[20]), mogą utworzyć oddzielną grupę celem wyboru jednego członka rady, nie biorą[21])[22])[23]) jednak już udziału w wyborze pozostałych członków.[24]) Poszczególne grupy mniejszości mogą łączyć się celem dokonania wspólnego wyboru.[25])

§ 5. W przypadku żądania wyborów oddzielnemi grupami mandaty wszystkich członków rady nadzorczej, niezależnie od czasu, na jaki zostali wybrani, wygasają przedterminowo z dniem odbycia walnego zgromadzenia, które ma dokonać wyboru grupami.[26])[27])[28])

1) Ze względu na to, że według ustawy rada nadzorcza składa się przynajmniej z pięciu członków, o ilości członków rady nadzorczej rozstrzyga statut, jednak nie może on wymieniać ilości mniejszej od pięciu, co też stanowi art. 53 pr. bank.; statut może zawierać postanowienie, że liczba członków rady nadzorczej ma wynosić minimalnie pięciu lub więcej członków i że walne zgromadzenie lub inny organ, uprawniony do powoływania członków rady nadzorczej, może wybrać większą ilość, może też stanowić, że ilość członków rady nadzorczej nie może przekraczać pewnej liczby maksymalnej.

2) Jeżeli wniosek o ustanowienie rady nadzorczej obok komisji rewizyjnej zyskuje moc obowiązującą i stanowi zmianę statutu (art. 377 § 4), a na walnem zgromadzeniu żadnej dalszej nie powzięto uchwały, rada nadzorcza składa się z pięciu członków; wniosek o powołanie większej ilości członków może być poddany pod głosowanie tylko pod warunkami, pod jakiemi powzięcie uchwały jest dopuszczalne, należy go więc wprzód umieścić na porządku dziennym, o ile nie zachodzą warunki z art. 397 § 1, a ponadto dla uchwały o powołanie większej ilości, niż pięciu członków rady nadzorczej, potrzebna jest większość, wymagana do zmiany statutu.

3) Nie jest dopuszczalne umieszczenie w statucie postanowienia, że ma się wybierać zastępców członków rady nadzorczej, nie może więc także walne zgromadzenie w razie, gdy statut pozostawia mu oznaczenie ilości członków rady nadzorczej, uchwalić, że pewna ilość, minimalnie pięciu, ma pełnić funkcje członków rady, a inni mają działać tylko w razie ich przeszkody.

4) Członkiem rady nadzorczej może być także osoba, która nie jest akcjonarjuszem.

5) Powoływanie członków rady nadzorczej może się od-

być w drodze mianowania przez pewne osoby fizyczne lub prawne, w szczególności przez instytucje publiczno - prawne, n. p. izbę przemysłowo - handlową, dalej w drodze kooptacji albo przez samą radę nadzorczą, albo z zastrzeżeniem następnego zatwierdzenia przez walne zgromadzenie; jako niedopuszczalne uznać należy powoływanie członków rady nadzorczej przez zarząd, bo ten organ ma być kontrolowany i dlatego nie może sam ustanawiać swego nadzorcy.

6) Statut może stanowić, że przy powoływaniu członków rady nadzorczej ma się w pewien sposób postępować, a więc że wybór odbywa się grupami, że pewną ilość się wybiera, a innych mianuje i t. d.

7) Według art. 53 ust. 1 pr. bank. radę wybiera walne zgromadzenie, wobec czego statut nie może stanowić innego sposobu powoływania członków rady.

8) Na przepis art. 379 § 3 mogą się powołać akcjonarjusze, przedstawiający przynajmniej jedną piątą część kapitału akcyjnego, chociażby statut żadnego nie zawierał postanowienia co do wyboru grupami albo zawierał przepis, że tylko większa ilość akcjonarjuszów może wybrać członka rady nadzorczej.

9) Mniejszość, której nadane jest prawo zgłoszenia wniosku o dokonanie wyboru grupami, oblicza się według kapitału akcyjnego, obojętną jest więc ilość osób, które posiadają akcje, a także obojętną jest okoliczność, czy chodzi o akcje uprzywilejowane, czy też zwykłe, nie rozstrzyga zatem ilość uprawnionych głosów; akcje użytkowe, nadające tylko głos, ale nie mające wartości nominalnej (art. 364 § 1), nie wchodzą w rachubę i ich posiadacze nie mają prawa domagania się wyboru grupami, bo brzmienie art. 379 § 2 jest inne, niż art. 380 § 2.

10) Wniosku o wybór grupami nie poddaje się pod obrady i głosowanie na walnem zgromadzeniu, i walne zgromadzenie nie może też uchwalić, że wybór grupami nie ma się odbyć, lecz ma wykonać to, czego się żąda we wniosku; nie należy uwzględnić wniosku, jeżeli istnieje już rada nadzorcza, wybrana w sposób, określony w art. 379 § 3, czy to na podstawie statutu, czy też na skutek poprzód zgłoszonego wniosku.

11) Z tego, że mowa jest o najbliższem walnem zgromadzeniu, wynika, że wniosek należy zgłosić tak, aby można go umieścić na porządku dziennym (art. 394 § 1 zdanie 2, 396 § 1), jeżeliby więc zgłoszenie nie nastąpiło zawczasu, umieszczenie na porządku dziennym nie jest dopuszczalne, i dlatego wyboru grupami nie możnaby dokonać, bezwarunkowo zaś nie można żądać wyboru grupami dopiero na walnem zgromadzeniu, na którem dokonuje się wyboru całej rady nadzorczej.

12) Wybór grupami ma być dokonany na najbliższem zwyczajnem, czy też nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu, nie jest więc ograniczony do zwyczajnego zgromadzenia, na którem przeprowadza się wybory.

13) Wybór grupami należy uskutecznić, chociażby na walnem zgromadzeniu nie jawili się akcjonarjusze, którzy zgłosili wniosek.

14) Przepis art. 379 § 3 wchodzi w zastosowanie nietylko wtedy, gdy się wybiera członków rady nadzorczej, lecz także wtedy, gdy statut przewiduje inny sposób powoływania rady nadzorczej, w takim przypadku więc odpada takie powołanie, i muszą się odbyć wybory.

15) Wybór grupami ma być dokonany tylko na walnem zgromadzeniu, przed którem wniosek zgłoszono, jeżeli więc statut nie przewiduje takiego wyboru, a po upływie okresu, na który powołuje się radę nadzorczą, przed walnem zgromadzeniem nie zgłoszono wniosku o wybór grupami, należy radę nadzorczą powołać w sposób ustawą lub statutem przewidziany, chociaż poprzednią radę nadzorczą wybrano grupami.

16) Samorząd może być nietylko terytorjalnym, lecz także wyznaniowym, zawodowym albo gospodarczym, bo brak ograniczenia, o jakiem mowa w art. 308 zdanie 3.

17) Przy obliczeniu uwzględnia się tylko akcje, które są reprezentowane na walnem zgromadzeniu, a nie ogólną ilość kapitału akcyjnego.

18) Do wyboru członka jest uprawniona grupa, chociaż nie reprezentuje jednej piątej części kapitału akcyjnego, jeżeli tylko na nią przypada taka część akcyj, jaka odpowiada ilorazowi z podziału liczby akcyj, reprezentowanych na walnem zgromadzeniu, przez liczbę członków rady, jakich należy wybrać, a nie przez tę liczbę, jaką maksymalnie wybrać można według statutu, jeżeli więc ilość akcyj wynosi 12000 sztuk, a oznaczona przez walne zgromadzenie ilość członków rady dwunastu, to każda grupa, posiadająca 1000 akcyj, wybiera jednego członka, chociaż według statutu walne zgromadzenie mogło uchwalić, że się wybiera czternastu członków rady.

19) Przy obliczeniu nie uwzględnia się ułamków, na grupę więc, która przedstawia 1950 na 12000 akcyj, z dwunastu przypada tylko jeden członek rady nadzorczej.

20) Jeżeli się okaże, że na walnem zgromadzeniu nie istnieje grupa, uprawniona do wyboru przynajmniej jednego członka rady, należy wyboru zaniechać, chociaż wniosek pochodzi od akcjonarjuszów, przedstawiających przynajmniej jedną piątą część kapitału akcyjnego, bo wygaśnięcie mandatów członków rady nadzorczej następuje dopiero z chwilą wyboru nowych członków, a nie z chwilą zgłoszenia wniosku, jeżeliby więc na walnem zgromadzeniu nie było większości, wymaganej dla utworzenia grupy, i wskutek tego nie mogło dojść do wyboru, nie możnaby w miejsce urzędujących członków rady wybrać innych, bo to jest niedopuszczalne.

21) Wybory po myśli art. 379 § 4 są proporcjonalne, zaczem każda grupa mniejszości wybiera nie jednego członka, lecz

według stosunku liczby reprezentowanych akcyj do liczby członków rady może wybrać także kilku członków rady; jeżeli więc ilość reprezentowanych na walnem zgromadzeniu akcyj wynosi 12000, a grupa reprezentuje 4000, zaś ilość członków rady ma wynosić dwunastu, to grupa może wybrać czterech członków: że grupa wybrać może kilku członków, a nie tylko jednego, wypływa nietylko z tego, że wybory są proporcjonalne, lecz także z przepisu art. 386 § 2, który stanowi, że każda grupa wybranych ma prawo delegować jednego członka do stałego indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych, co dowodzi, że z jednej i tej samej grupy wyjść może kilku członków rady.

22) W każdej grupie większość decyduje o tem, kogo uważać należy za wybranego, jeżeliby zatem grupa wynosiła 4000 na 12000 reprezentowanych akcyj i miała wybrać czterech członków, to 2001 głosów rozstrzyga o tem, kto ma być wybrany.

23) Żądanie wyboru grupami może prowadzić do udaremnienia wyboru członków rady, a mianowicie wtedy, gdy poszczególne grupy wybierają te same osoby, np. jeżeli członków rady ma być pięciu, a dwie grupy, które mają wybrać po jednym członku, głosują na tę samą osobę; w przypadku takim przyjąć należy, że w razie, gdy i dodatkowy wybór grupami nie da pozytywnego wyniku, wybór powinien być dokonany w sposób, statutem przewidziany.

24) Posiadacze akcyj użytkowych (art. 364) nie mogą należeć do oddzielnej grupy, która wybiera członka rady, biorą jednak udział w wyborze pozostałych członków, bo ustawa do tego wyboru nie wymaga reprezentowania pewnej części kapitału akcyjnego, jeżeli więc w spółce jest akcyj tysiąc pięćset, a wybrać należy dziewięciu członków rady, zaś akcyj umorzonych jest sześćset, to w rachubę wchodzi tylko 900 akcyj, zaczem na sto akcyj wypada jeden członek, gdyby zatem zgłoszono oddzielną grupę, reprezentującą czterysta akcyj, to ta grupa wybiera czterech członków, zaś posiadacze tysiąca stu akcyj, wybierają pięciu członków, posiadacze akcyj użytkowych, których jest 600, rozstrzygają zatem o wyborze większości członków rady nadzorczej; wpływowi posiadaczy akcyj użytkowych można zapobiec tylko przez to, że także większość kapitału zgłasza odrębne grupy, pięćset akcyj może więc zgłosić dwie grupy, i w ten sposób wykluczyć posiadaczy akcyj użytkowych od udziału w wyborze członków rady nadzorczej.

25) O połączeniu grupy mniejszości mowa jest tylko wtedy, gdy każda grupa ma prawo wyboru, gdyż w innym przypadku połączenie nie wchodzi w rachubę, jeżeli więc jedna grupa reprezentuje 1400 akcyj, a druga 1700 akcyj na 12000 akcyj, to każda ma prawo wyboru po jednym członku na dwunastu członków rady nadzorczej, w razie połączenia zaś mogą razem wybrać trzech członków; grupy, z których jedna repre-

zentuje 400, a druga 600 akcyj, nie mogą się łączyć, lecz mogą tylko wystąpić jako łączna grupa.

26) Przepis art. 379 § 5 dotyczy wszystkich członków rady bez względu na to, czy ich wybrano czy też powołano w inny sposób, gdyż w tym wypadku powołanie jest możliwe tylko w drodze wyboru przez walne zgromadzenie.

27) Rada nadzorcza ma się uzupełnić w sposób, przepisany w statucie, a więc przez przewidzianą w statucie kooptację, jeżeli członek, wybrany przez grupę mniejszości, odpada z powodu śmierci lub złożenia mandatu, jeżeli jednak tylko walne zgromadzenie ma wybrać członków rady, należy je zwołać celem dokonania wyboru uzupełniającego; w tym jednak przypadku wyboru dokonuje się przez całe walne zgromadzenie, a nie ma go uskutecznić tylko grupa mniejszości, bo ta przestaje istnieć, można jednak po myśli art. 379 § 3 zgłosić wniosek o przeprowadzenie wyboru grupami, a wtedy wygasają wszystkie mandaty po myśli art. 379 § 5 tak, że całą radę nadzorczą należy wybrać.

28) Z brzmienia art. 379 § 5 nie można wnosić, że członkowie rady, którzy ze względu na wybory grupami mają ustąpić, nie mogą więcej pełnić swoich funkcyj po odbyciu walnego zgromadzenia, lecz tylko, że w ich miejsce należy wybrać innych członków, jeżeli zaś wyboru nie dokonano, dotychczasowi członkowie rady mają obowiązek dalej spełniać swoje funkcje aż do czasu, kiedy wybór będzie uskuteczniony, bo spółka nie może być pozbawiona swego organu, a zwłaszcza koniecznego.

Art. 380.

§ 1. Komisja rewizyjna składa się z pięciu członków[1] [2]), wybieranych przez walne zgromadzenie.[3])

§ 2. Akcjonarjusze, posiadający przynajmniej jedną piątą część głosów[4]), reprezentowanych na walnem zgromadzeniu[5]), mogą żądać, aby wybór komisji rewizyjnej odbył się grupami, i w tym celu mogą utworzyć odrębną grupę celem wyboru jednego członka komisji[6])[7]), nie biorąc już udziału w wyborze pozostałych członków.[8]) Poszczególne grupy mniejszości mogą łączyć się celem dokonania wspólnego wyboru.[9])

§ 3. W przypadku żądania wyborów oddzielnemi grupami mandaty wszystkich członków komisji rewizyjnej, niezależnie od czasu, na jaki zostali wybrani, wygasają przedterminowo na tem zgromadzeniu, które ma dokonać wyboru grupami.[10])

[1]) Ilość członków komisji rewizyjnej nie może być ani większą, ani mniejszą od pięciu.

[2]) Członkiem komisji rewizyjnej może być także osoba, która nie jest akcjonarjuszem.

[3]) Nie jest dopuszczalne powołanie członków komisji rewizyjnej w sposób inny, niż przewidziany w art. 380 § 1, a więc nie w drodze wyboru przez walne zgromadzenie.

[4]) W art. 380 § 2 jest mowa o ilości głosów, a nie o ilości akcyj, uwzględnić więc należy także większą ilość głosów, jakie przysługują akcjom uprzywilejowanym (art. 357), i także grupy akcyj użytkowych (art. 364), wskutek czego grupa, reprezentująca znaczniejszą część kapitału akcyjnego, może być wykluczona od zastępstwa w komisji rewizyjnej; widocznie zachodzi błąd w ustawie, tego jednak nie można w drodze wykładni usunąć.

[5]) Przy wyborze komisji rewizyjnej grupami uwzględnia się tylko te głosy, które są reprezentowane na walnem zgromadzeniu, a nie wszystkie głosy, jakie można oddać.

[6]) Wybór członków komisji rewizyjnej może się odbyć grupami, chociaż przed walnem zgromadzeniem nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie w ten sposób wyboru, bo przepisu podobnego do art. 379 § 3 brak w art. 380, wobec czego żądanie można zgłosić dopiero na walnem zgromadzeniu, i to przed przystąpieniem do wyboru komisji rewizyjnej.

[7]) Akcjonarjusze, którzy reprezentują przynajmniej jedną piątą część głosów, przedstawionych na walnem zgromadzeniu, mogą wybrać jednego członka komisji rewizyjnej, a reprezentujący dwie piąte części kapitału, mogą wybrać dwóch członków komisji rewizyjnej, nie można więc przyjąć, że grupa może wybrać tylko jednego członka bez względu na to, jaką ilością głosów rozporządza.

[8]) Art. 380 § 2 zdanie 2 odpowiada art. 379 § 4 zdanie 2.

[9]) Art. 380 § 3 zdanie 1 ostatnie słowa, począwszy od „nie biorąc już...", odpowiadają art. 379 § 4 zdanie 1 ostatnie słowa

[10]) Art. 380 § 3 co do treści odpowiada art. 379 § 5.

Art. 381.

§ 1. Członkowie pierwszej rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej[1]) mogą być powołani najwyżej na jeden rok[2])[3]), członkowie następnych rad nadzorczych lub komisyj rewizyjnych — najwyżej na trzy lata.[4])[5])

§ 2. Statut może w powyżej określonych granicach czasu postanowić częściowe odnawianie rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej[6]) w ten sposób, że pewna ilość członków

rady lub komisji kolejno ustępuje bądź w drodze losowania, bądź według starszeństwa wyboru.[7])[8])

§ 3.[9]) Mandaty członków rady nadzorczej i komisji rewizyjnej wygasają z dniem odbycia walnego zgromadzenia, zatwierdzającego sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania.[10])[11])[12])[13])[14])[15])[16])

1) Przepis art. 381 § 1 odnosi się tylko do tych osób, które wchodzą w skład pierwszej urzędującej rady lub komisji rewizyjnej, nie zaś do członków, którzy po raz pierwszy spełniają swoje funkcje, a więc zasiadają tylko w późniejszej radzie nadzorczej lub komisji rewizyjnej, a nie należeli do poprzedniej rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej; przez pierwszą radę lub komisję rewizyjną rozumieć należy nietylko tę, którą wybrano bezpośrednio po założeniu spółki akcyjnej, lecz także później utworzoną wskutek zmiany statutu, w szczególności po myśli art. 377 § 4.

2) Statut nie może skutecznie stanowić, że powołania dokonywa się na czas dłuższy, niż na jeden rok, gdyby jednak takie postanowienie zawierał, powołanie jest skuteczne tylko na rok.

3) Przez rok nie rozumie się roku kalendarzowego, lecz czas do zwyczajnego walnego zgromadzenia, które się odbywa po pierwszym roku obrotowym (art. 390 § 1).

4) Statut może stanowić, że powołania członka pierwszej rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, dokonać się ma na czas krótszy, niż na jeden rok, a powołanie członka późniejszej rady lub komisji odbywać się powinno na czas krótszy, niż na trzy lata, jednak nie na czas krótszy, niż do czasu odbycia zwyczajnego walnego zgromadzenia, na którem należy zdać sprawę (art. 382 § 2, 385 § 2), gdyż inaczej członek rady nadzorczej byłby zwolniony przed spełnieniem swojej obligacyjnej funkcji, co pozostawałoby w sprzeczności z art. 381 § 3.

5) Według art. 54 zdanie 1 pr. bank.: „okres urzędowania rady winien być oznaczony w statucie banku, nie może jednak przekraczać 5 lat".

6) Odnowienie przez ustąpienie niektórych członków nie może się odnosić do pierwszej rady lub komisji rewizyjnej (art. 381 § 1), chyba żeby mieli ustąpić przed upływem roku, a to ze względu na walne zgromadzenie było możliwe, przepis art. 381 § 2 dotyczy więc tylko następnych organów kontrolnych, a odnowienie może być unormowane w ten sposób, że część członków ustępuje co roku lub co dwa lata, nie zaś że z upływem trzech lat ustępuje część, a reszta pozostaje.

7) Inny sposób ustąpienia, jak przez losowanie lub według starszeństwa wyboru nie jest dopuszczalny.

8) Według art. 54 zdanie 2 pr. bank.: „co roku ustępuje

jeden lub kilku członków rady, z początku według losu lub wzajemnego porozumienia, a potem według starszeństwa wyboru, tak, aby w ciągu okresu urzędowania ustąpili wszyscy członkowie rady".

9) Art. 381 § 3, odpowiada art. 211, który dotyczy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

10) Z art. 381 § 3 wynika, że członek rady lub komisji rewizyjnej urzęduje dalej mimo upływu okresu, na który go powołano, i to aż do czasu, kiedy odbędzie się walne zgromadzenie, którego przedmiotem jest zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków oraz strat, wobec czego brzmienie art. 379 § 5 i 380 § 3 nie jest całkiem ścisłe, członek urzęduje bowiem jeszcze po odbyciu zgromadzenia, dopóki nie dokonano wyboru nowych członków.

11) W ustawie jest mowa o zatwierdzeniu sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat, wskutek czego w razie gdy walne zgromadzenie odmówiło zatwierdzenia, mandat członka trwa dalej, nie można więc przyjąć, że mandat gaśnie z chwilą powzięcia uchwały co do sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat, bo może okazać się potrzeba usunięcia braków, a tego mają dokonać dotychczasowi członkowie; nie stoi to jednak na przeszkodzie wyborowi innych członków rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej przez walne zgromadzenie, i poruczenie tymże dalszych funkcyj.

12) Mandat członka rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej gaśnie przed upływem czasu, na który go powołano, z chwilą dokonania wyboru grupami (art. 379 § 5, 380 § 3).

13) Walne zgromadzenie może każdej chwili odwołać członka rady, nie można jednak uznać tego za dopuszczalne, gdy wyboru dokonano grupami; w tym przypadku nawet grupa nie może dokonać odwołania, choćby nawet można było stwierdzić, że jest ona identyczna z tą, która uskuteczniła wybór, lecz można tylko zgłosić wniosek, aby walne zgromadzenie odwołało wszystkich członków i przeprowadziło nowy wybór, a z wnioskiem takim można połączyć wniosek o ponowny wybór grupami.

14) Członek rady lub komisji może każdej chwili ustąpić, odpowiada jednak za szkodę, wyrządzoną przez przedwczesne ustąpienie, jeżeli przez to narusza zawartą z nim umowę.

15) W razie, gdy wskutek ustąpienia, śmierci lub trwałej przeszkody rada nadzorcza lub komisja rewizyjna nie składa się z przepisanej ilości członków, zarząd powinien zwołać nadzwyczajne walne zgromadzenie celem uzupełnienia, względnie powinien poczynić zarządzenia, by brakujących członków w inny, statutem przewidziany sposób, powołano (art. 379 § 2 i 380 § 2).

16) Ponowny wybór członka rady lub komisji jest dopuszczalny, bo ustawa nie zawiera żadnego zakazu.

Art. 382.[1])

§ 1. Rada nadzorcza obowiązana jest wykonywać stały nadzór nad działalnością spółki we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa.[2])

§ 2. Do szczególnych obowiązków rady nadzorczej należy badanie bilansu oraz rachunku zysków i strat, zarówno co do zgodności z księgami i dokumentami, jak i ze stanem faktycznym, badanie sprawozdania zarządu, tudzież wniosków zarządu co do podziału zysków i pokrycia strat oraz składanie walnemu zgromadzeniu dorocznego sprawozdania piśmiennego z wyników powyższego badania.[3])

§ 3. W celu wykonania powyższych czynności rada nadzorcza może przeglądać każdy dział czynności spółki, żądać od zarządu i pracowników spółki sprawozdań i wyjaśnień, dokonywać rewizji majątku, tudzież sprawdzać księgi i dokumenty.

1) Art. 382 odpowiada art. 212 §§ 1 i 2 i 3, które dotyczą spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Według art. 55 pr. bank.: „Rada jest obowiązana ze starannością sumiennego kupca nadzorować czynności dyrekcji oraz śledzić całą działalność banku".

3) Sprawozdanie rady nadzorczej powinno być tak wcześnie przygotowane, aby odpis mógł być wydany akcjonarjuszom (art. 421).

Art. 383.[1])

§ 1. Do kompetencji rady nadzorczej należy ponadto: zawieszanie[2]) z ważnych powodów[3]) w czynnościach poszczególnych lub wszystkich członków zarządu[4])[5]), jak również delegowanie członków rady nadzorczej do czasowego wykonywania czynności członków zarządu[6]), nie mogących sprawować swoich czynności.[7])[8])

§ 2. W razie zawieszenia w czynnościach lub stałej niemożności sprawowania czynności przez członków zarządu rada nadzorcza powinna bezzwłocznie przedsięwziąć odpowiednie kroki celem uzupełnienia składu zarządu.[9])[10])

1) W art. 383 § 1 mowa jest o uprawnieniach, które nie dotyczą nadzoru.

2) Zawieszenie może być zarządzone tak co do członka zarządu, wybranego przez walne zgromadzenie, jak i co do powołanego w inny sposób.

3) O tem, czy zachodzi ważny powód rozstrzyga rada nadzorcza, jednak walne zgromadzenie może uznać, że taki powód nie zachodzi, i cofnąć zawieszenie, wskutek czego członek zarządu nadal swoje funkcje pełnić może.

4) Zawieszenie w czynnościach członka zarządu powoduje, że nie może on spółki ani reprezentować (art. 369, 370), ani też prowadzić jej spraw (art. 371), wobec czego przyjąć należy, że zawieszenie uzasadnia wpis odpowiedniej wzmianki w rejestrze handlowym, wskutek czego w braku wpisu wobec osób trzecich należy stosować przepis art. 23 § 2.

5) Wskutek zawieszenia członek zarządu nie traci jeszcze swego mandatu, zaczem po zawieszeniu członka zarządu musi zapaść ostateczna decyzja co do tego, czy członek ma nadal pełnić swoje funkcje, o tem zaś może rozstrzygać tylko walne zgromadzenie; wobec tego organ, uprawniony do powołania członka zarządu (art. 366 § 3), nie może w miejsce zawieszonego powołać innego członka, dopóki walne zgromadzenie sprawy ostatecznie nie rozstrzygnie, nie można zaś z art. 383 § 2 wnosić, że samo zawieszenie przez radę nadzorczą powoduje już uzupełnienie składu zarządu, zawieszenie nie jest bowiem odwołaniem, zaczem przyjąć należy, że po myśli art. 383 § 2 rada ma tylko obowiązek wdrożyć kroki, aby ostatecznie zadecydowano o odwołaniu zarządu lub członka tegoż.

6) Członek rady nadzorczej, delegowany do wykonywania czynności członka zarządu, nie może być czynnym w radzie nadzorczej, i nie staje się członkiem zarządu, z chwilą więc, gdy zawieszenie członka zarządu zostaje uchylone lub odpada inna przeszkoda, i członek zarządu może pełnić swoje funkcje, ustaje uprawnienie delegowanego członka rady nadzorczej.

7) Członek zarządu nie może pełnić funkcyj w razie choroby, dłuższego wyjazdu, zajęcia w sprawach publicznych, uwięzienia i t. p.

8) Delegowanego członka rady nadzorczej należy zgłosić celem wpisu do rejestru handlowego.

9) Przez odpowiednie kroki rozumie się zwołanie walnego zgromadzenia, jeżeli walne zgromadzenie wybiera członków zarządu, jeżeli zaś według statutu powołuje się ich w inny sposób (art. 366 § 3), rada nadzorcza powinna przedsięwziąć stosowne kroki, a więc sama powołać członka zarządu, jeżeli to prawo jest jej przyznane, a zwrócić się do innej osoby, gdy ta ma powołać członka zarządu.

10) Rada nadzorcza reprezentuje spółkę w umowach między nią a członkami zarządu tudzież w sprawach między nimi (art. 374), dalej zwołuje walne zgromadzenie, jeżeli zarząd tego nie czyni (art. 393 § 2).

Art. 384.

Statut może rozszerzyć uprawnienia rady nadzorczej, a w szczególności postanowić, że zarząd jest obowiązany zasięgać zezwolenia rady nadzorczej przed dokonaniem pewnych w statucie oznaczonych czynności.[1])

[1]) Art. 384 odpowiada art. 213, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, brak jednak w nim słów, które stanowią, że radzie nadzorczej można przekazać prawo zawieszenia w czynnościach poszczególnych lub wszystkich członków zarządu, bo w spółce akcyjnej służy jej to prawo nawet wtedy, gdy statut żadnego co do tego nie zawiera postanowienia (art. 383 § 1).

Art. 385.[1])

§ 1. Do kompetencji komisji rewizyjnej należy badanie bilansu, rachunku zysków i strat, sprawozdania i wniosków zarządu co do podziału zysków lub pokrycia strat trybem i w zakresie, przewidzianym dla wykonywania powyższych czynności przez radę nadzorczą.

§ 2. Komisja rewizyjna powinna z wyników swego badania złożyć walnemu zgromadzeniu szczegółowe piśmienne sprawozdanie.[2])

§ 3. W spółce, nie mającej rady nadzorczej, statut może rozszerzyć obowiązki komisji rewizyjnej, a nawet poruczyć jej stały nadzór nad działalnością spółki.

[1]) Art. 385 odpowiada art. 214, odnoszącemu się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Sprawozdanie komisji powinno być tak wcześnie złożone, aby odpis mógł być wydany akcjonarjuszom (art. 421).

Art. 386.

§ 1. Rada nadzorcza lub komisja rewizyjna wykonywa swe czynności zbiorowo, może jednak delegować członków[1]) do indywidualnego wykonywania poszczególnych[2]) czynności nadzorczych.[3])[4])[5])[6])

§ 2. Jeżeli rada nadzorcza[7]) została wybrana przez głosowanie grupami, każda grupa wybranych[8]) ma prawo delegować jednego członka[9]) do stałego[10]) indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych.[11]) Członkowie ci mają

prawo uczestniczenia w posiedzeniach zarządu z głosem doradczym.[12]) Zarząd obowiązany jest zawiadomić ich zawczasu o każdem posiedzeniu.[13])[14])

§ 3. Członkowie rady nadzorczej, delegowani do stałego indywidualnego wykonywania nadzoru, otrzymują osobne wynagrodzenie, którego wysokość ustala walne zgromadzenie.[15])

§ 4. Do członków takich stosuje się zakaz konkurencji (art. 375).[16])[17])[18])[19])

1) Poszczególny członek nie może bez delegacji wykonywać czynności nadzorczych.

2) Delegacja może być udzielona albo od wypadku do wypadku, albo też stale, nie można zaś na członka lub kilku członków przelać wszelkich uprawnień nadzorczych, gdyż ustawa zezwala jedynie na delegację do wykonywania poszczególnych, a zatem nie wszystkich czynności nadzorczych; udzieloną delegację do indywidualnego wykonywania nadzoru może rada nadzorcza lub komisja rewizyjna cofnąć, bądź ze względu na to, że chce tylko zbiorowo wykonywać nadzór, bądź też dlatego, że nie uważa za stosowne, by delegowana osoba nadzór wykonywała, obojętnem jest zaś, czy zachodzi ważny powód do odwołania, bo delegacja nie nadaje żadnych uprawnień i dlatego cofnięcie jej każdej chwili uznać należy jako dopuszczalne.

3) Możliwą jest delegacja kilku członków rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, w ten sposób, że nadzór mają wykonywać tylko łącznie a to może też przewidywać statut; delegacja tego rodzaju nie odbiera radzie nadzorczej lub komisji rewizyjnej prawa nadzoru i odwołania delegacji przed upływem czasu, na który jej udzielono.

4) Delegacja jest możliwą także w ten sposób, że rada nadzorcza ustanawia komitet wykonawczy, złożony z kilku osób, bo art. 386 § 1 mówi o delegacji członków, a nie o poszczególnych członkach; postanowienie o możliwości takiej delegacji może się mieścić w statucie, ale i bez wyraźnego postanowienia statutu możliwą jest delegacja kilku członków w celu zbiorowego wykonywania nadzoru. Do takiego ciała, delegowanego przez radę nadzorczą, nie musi rada wybrać członka mniejszości, bo mniejszość ma zastrzeżone swoje prawa nadzoru w art. 386 § 2.

5) Delegacja może się odnosić tylko do czynności nadzorczych, ale nie do innych, jakie są przekazane radzie nadzorczej (art. 383 i 384).

6) W razie, gdyby zarząd nie dopuścił do wykonywania czynności rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej albo delegowanych przez nie osób lub nie dopuścił do tego członka, uprawnionego do indywidualnego wykonywania kontroli na tej podstawie,

że wybrany został przez grupę mniejszości (art. 386 § 2), może go rada nadzorcza zawiesić w czynnościach i może to uczynić także tylko odnośnie tych członków, którzy do nadzoru nie dopuszczają (art. 383 § 1), komisja rewizyjna może zaś tylko zwrócić się do walnego zgromadzenia, aby to odwołało zarząd lub udzieliło mu polecenie dopuszczenia odnośnego organu do nadzoru.

7) Przepis art. 386 § 2 odnosi się tylko do członków rady nadzorczej, a nie do członków komisji rewizyjnej, wybranych grupami po myśli art. 380 § 2; wynika to z brzmienia art. 386 § 2, w którym mowa tylko o radzie nadzorczej, podczas gdy w art. 386 § 1 mowa jest tak o radzie nadzorczej, jak i o komisji rewizyjnej.

8) Delegacji może dokonać nietylko grupa mniejszości, lecz także grupa większości.

9) Także jedyny członek, wybrany przez grupę, może indywidualnie wykonywać nadzór, a nie można mu odmówić prawa indywidualnej kontroli z powołaniem się na to, że w art. 386 § 2 mowa jest o delegacji jednego członka przez kilku członków, wybranych przez grupę, bo to uniemożliwiłoby mniejszości wykonywanie zastrzeżonych jej w ustawie uprawnień, a nadawałoby prawo indywidualnej kontroli tylko kwalifikowanej mniejszości, uprawnionej do wyboru kilku członków; brak też wszelkiej racji, dlaczegoby kilku członków grupy mniejszości mogło delegować członka do indywidualnej kontroli, a wybrany przez grupę mniejszości jeden członek miał być prawa tego pozbawiony.

10) Mimo, że w art. 386 § 2 zdanie 1 mowa jest o stałem indywidualnem wykonywaniu czynności nadzorczych, należy uznać jako dopuszczalne cofnięcie delegacji przez daną grupę, i to nawet bez jakiegokolwiek powodu, bo delegacja ma na celu wykonywanie praw przez całą mniejszość, a nie przez pewną osobę, mniejszość może więc albo całkiem zrzec się wykonywania indywidualnej kontroli albo powierzyć ją innej osobie.

11) Kilku członków, wybranych przez grupę, deleguje do indywidualnego nadzoru tylko jednego członka bez względu na to, jaki jest stosunek liczby członków danej grupy do ogólnej liczby członków organu nadzorczego; o osobie członka, który ma wykonywać indywidualny nadzór, rozstrzyga większość, a jeżeli do niej nie dochodzi, żaden z wybranych członków danej grupy nie może ani sam działać, ani też łącznie z innymi, bo zbiorowe działanie jest tylko dopuszczalne odnośnie całej rady, a nie odnośnie członków wybranych przez grupę.

12) Jeżeli zarząd jest jednoosobowy (art. 365 § 1), odpada stosowanie przepisu art. 386 § 2 zdanie 2, bo nie podobna przyjąć, że zarządca ma zasięgać opinji członka rady w każdej sprawie, choćby nawet większej wagi.

13) Zawiadomienie może nastąpić ustnie lub pisemnie, i powinno być dokonane tak wcześnie, aby członek organu nadzor-

czego mógł brać udział w posiedzeniu; zawiadomienie powinno nastąpić pod znanym zarządowi adresem, choćby go członek w razie zmiany zarządowi nie wskazał.

14) Członek, delegowany przez mniejszość dla wykonywania nadzoru, może w razie, gdyby go do tej czynności nie dopuszczono, wystąpić tylko w drodze procesowej przeciwko spółce, a nie przeciwko osobom, które nie dopuszczają go do wykonywania nadzoru; sąd rejestrowy nie może działać w drodze niespornej, gdyż przepisu art. 59 nie podobna stosować, a nie można też w przypadku odmówienia dopuszczenia do wykonywania nadzoru zwrócić się do sądu rejestrowego o nałożenie grzywny po myśli art. 490 § 1 L. 6, bo przepis ten odnosi się tylko do biegłych rewidentów.

15) Art. 386 § 3 odnosi się tak do członków, delegowanych przez radę, jak i do tych, których deleguje grupa, względnie do członka, przez grupę wybranego; oprócz wynagrodzenia należy się także zwrot wydatków, ale członek, zamieszkały poza siedzibą spółki, nie ma prawa do zwrotu kosztów, połączonych z podróżą do miejsca, gdzie spółka ma siedzibę, bo brak wszelkiej podstawy do czynienia takiego wydatku i obciążania nim spółki.

16) Zakaz konkurencji nie obowiązuje członków rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, lecz odnosi się tylko do tych członków rady nadzorczej, których czy to rada, czy też wybrani przez grupę członkowie delegują do indywidualnego nadzoru, a obojętnem jest, czy ci członkowie otrzymują wynagrodzenie, bo przepis art. 386 § 4 odnosi się nietylko do art. 386 § 3, lecz także do poprzednich paragrafów; przepis art. 62 pr. bank. stanowi jednak, że „członkowie rady banku nie mogą bez zezwolenia rady prowadzić na swój lub cudzy rachunek innego przedsiębiorstwa bankowego, jak również nie mogą uczestniczyć w innych przedsiębiorstwach bankowych jako spólnicy osobiście odpowiedzialni oraz nie mogą w innem przedsiębiorstwie bankowem zajmować stanowisk członka rady lub dyrekcji", a według art. 57 pr. bank. członkowie rady obowiązani są do zachowania tajemnicy handlowej.

17) Zakaz konkurencji istnieje odnośnie członka, który indywidualnie wykonywać może nadzór, bo jest mu umożliwiony dostęp do ksiąg i dokumentów spółki, a może on także powziąć wiadomość o toku czynności, będąc obecnym na posiedzeniu zarządu i w ten sposób narazić spółkę na szkodę z korzyścią dla siebie lub też spółki, której jest członkiem lub w której organie zasiada.

18) Członka rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, delegowanego do indywidualnego wykonywania nadzoru, może zwolnić od zakazu konkurencji tylko walne zgromadzenie, nie można zaś przyjąć, by mogła to uczynić rada nadzorcza, jeżeli ona ustanawia zarząd, bo takie prawo nie może być jej nadane odno-

śnie jej członka na tej tylko podstawie, że powołuje ona inny organ zarządzający.

19) Członkowi rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, który narusza zakaz konkurencji, zarząd może odmówić udzielenia wyjaśnień i może nie dopuścić go do wykonywania nadzoru, a także może nie zawiadamiać go o swoich posiedzeniach, nie podobna bowiem przyjąć, że należy umożliwić wykonywanie indywidualnego nadzoru i dopuścić do szkody, a dopiero potem domagać się jej wynagrodzenia, musi zaś zarząd odmówić wyjaśnień i nie dopuścić do wykonywania kontroli, jeżeli rada nadzorcza to uchwali, bo jej uzasadnionych poleceń powinien się zarząd trzymać.

Art. 387.[1])

§ 1. Uchwały rady nadzorczej i komisji rewizyjnej mogą być powzięte, jeżeli wszyscy członkowie zostali zaproszeni. Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów obecnych, chyba że statut stanowi inaczej.

§ 2. Do protokółów rady nadzorczej i komisji rewizyjnej stosuje się odpowiednio przepisy o protokółach zarządu.[2])[3])

§ 3. W braku odpowiednich postanowień statutu walne zgromadzenie może uchwalić dla rady nadzorczej i komisji rewizyjnej regulamin, określający ich organizację i sposób wykonywania czynności.[4])

1) Art. 387 §§ 1 i 3 odpowiadają art. 215 §§ 1 i 3.

2) Art. 372.

3) Art. 58 pr. bank. stanowi, że „z posiedzeń rady winny być spisywane i podpisywane protokóły, w których należy wymienić członków, biorących udział w posiedzeniu, oraz podać sposób przeprowadzenia i wynik głosowania; do protokółu winny być dołączane odrębne zdania członków obecnych oraz nadesłane później sprzeciwy członków, którzy w posiedzeniu nie brali udziału".

4) Art. 56 pr. bank. stanowi: „Rada jest obowiązaną ułożyć regulamin, który określi sposób wykonywania przez nią nadzoru".

Oddział 3. Walne zgromadzenie.

Art. 388.

Uchwały walnego zgromadzenia[1]) oprócz innych spraw, wymienionych w dziale niniejszym[2]) lub w statucie[3]), wymagają:

1) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły i kwitowanie władz spółki z wykonania przez nie obowiązków[4]);

2) wszelkie postanowienia, dotyczące roszczeń o naprawienie szkody, wyrządzonej przy zawiązaniu spółki lub sprawowaniu zarządu albo nadzoru[5])[6])[7]);

3) zbycie i wydzierżawienie przedsiębiorstwa oraz ustanowienie na niem prawa użytkowania[8])[9]);

4) zbycie nieruchomości fabrycznych[10])[11])[12]) spółki;

5) emisja obligacyj.[13])[14])

[1]) Wszelkie sprawy spółki akcyjnej załatwia zarząd, a walne zgromadzenie załatwia tylko te sprawy, które są mu wyraźnie przekazane.

[2]) Walne zgromadzenie wybiera członków komisji rewizyjnej (art. 380 § 1) i pełnomocników, którzy reprezentują spółkę w umowach z członkami zarządu lub w sprawach z nimi (art. 374), do walnego zgromadzenia należy powzięcie uchwały co do umów o nabycie dla spółki nieruchomości lub urządzeń, służących do trwałego użytku, za cenę, przewyższającą jedną piątą część wpłaconego kapitału akcyjnego, nie niższą jednak od pięćdziesięciu tysięcy złotych, zawartych przed upływem dwóch lat od zarejestrowania spółki (art. 389 § 1), powzięcie uchwały co do tego, czy spółka powinna ponieść koszty zwołania i odbycia zgromadzenia, które zwołano na podstawie upoważnienia sądu (art. 395 § 2), powzięcie uchwały co do zmiany statutu (art. 431 § 1), oraz co do podwyższenia lub obniżenia kapitału akcyjnego (art. 433 i 440), co do rozwiązania spółki (art. 444 L. 2), co do łączenia się spółek (art. 464) i co do przekształcenia spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 492); jeżeli statut nie zawiera żadnego innego postanowienia, walne zgromadzenie określa terminy i wysokość wpłat na akcje (art. 342 § 1) oraz wybiera zarząd (art. 366 § 3) i radę nadzorczą (art. 379 § 1 i 2).

[3]) Statut może zawierać skuteczne postanowienie, że pewne sprawy ma załatwiać walne zgromadzenie, a nie zarząd, takie postanowienie nie ma jednak znaczenia wobec osób trzecich, bo zawiera ograniczenie prawa reprezentowania spółki, które przysługuje tylko zarządowi (art. 369 § 2), akt. zdziałany przez zarząd z pominięciem walnego zgromadzenia, jest więc skuteczny, chociażby trzeciej osobie dokładnie znane było postanowienie statutu, a tylko zarząd, który działa bez zasięgania uchwały walnego zgromadzenia, statutem wymaganej, jest spółce odpowiedzialny za szkodę.

[4]) Art. 420.

[5]) Art. 471 i 472.

6) Art. 474.

7) Uchwała walnego zgromadzenia nie jest potrzebna do powzięcia postanowienia co do roszczenia, skierowanego przeciwko rewidentom (art. 473).

8) Uchwała walnego zgromadzenia jest konieczna tylko wtedy, gdy się zbywa lub wydzierżawia całe przedsiębiorstwo spółki albo na niem ustanawia użytkowanie, nie zaś wówczas, gdy chodzi tylko o pewien dział albo też oddział.

9) Tylko zbycie nieruchomości fabrycznej spółki wymaga uchwały walnego zgromadzenia, ale nie wydzierżawienie lub obciążenie tejże.

10) Nieruchomość jest fabryczną, gdy należy do spółki i spółka prowadzi w niej czynności wytwórcze własnych towarów lub przeróbcze obcych, nie jest zaś fabryczną, jeżeli nieruchomość jest wprawdzie przeznaczona na fabrykę, ale jest nieczynna, w szczególności, gdy spółka zaniechała w niej fabrykacji, jak np. wtedy, gdy ją nabyła w celu pozbycia się konkurenta.

11) Zbycie innych nieruchomości, niż fabryczne, choćby one nawet przedstawiały znaczną wartość, nie wymaga uchwały walnego zgromadzenia.

12) Uchwała co do zbycia przedsiębiorstwa wymaga większości trzech czwartych głosów oddanych (art. 408 § 1).

13) Przez emisję obligacyj, o której mowa w art. 388 L. 5, rozumie się wydawanie własnych obligacyj, a nie obligacyj innych osób, nie chodzi więc o czynność bankową, o której mowa w art. 25 L. 3 pr. bank.

14) Powzięcie uchwały co do emisji obligacyj może nastąpić tylko większością trzech czwartych oddanych głosów (art. 408 § 1).

Art. 389.

§ 1.[1]) Umowy o nabycie dla spółki nieruchomości lub urządzeń, służących do trwałego użytku[2])[3]), za cenę, przewyższającą jedną piątą część wpłaconego[4]) kapitału akcyjnego, nie niższą jednak od pięćdziesięciu tysięcy złotych, zawarte przed upływem dwóch lat od zarejestrowania spółki, wymagają uchwały walnego zgromadzenia, powziętej większością dwóch trzecich głosów oddanych.[5])

§ 2. Walnemu zgromadzeniu złożyć należy umowę[6]), tudzież sprawozdanie zarządu[7]), odpowiadające warunkom art. 312.

§ 3. Sprawozdanie powinno być poddane rewizji według przepisów art. 313.[8])

1) Art. 389 § 1 odpowiada art. 222, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym ostatnim brak

jednak postanowienia, że uchwała powinna być powzięta większością dwóch trzecich głosów oddanych, a oprócz tego wymieniona jest suma pięciu tysięcy złotych, a nie pięćdziesięciu tysięcy złotych.

2) Słowa „służących do trwałego użytku" odnoszą się tak do urządzeń, jak i do nieruchomości, zaczem ich nabycie podpada pod przepis art. 389 § 1 tylko wtedy, gdy służą do trwałego użytku spółki, a więc zawierają ukryty aport.

3) Art. 389 § 1 wymienia nabycie „nieruchomości lub urządzeń, służących do trwałego użytku", nie obejmuje więc innych przedmiotów, jakie spółka nabywa, a więc surowców, towarów i t. d.; przyjąć jednak należy, że przepis ustawy odnosi się także do nabycia przedmiotów, które spółce nie są potrzebne ani do trwałego użytku, ani do prowadzenia przedsiębiorstwa, które jednak mimo to nabywa w celu spieniężenia, jak papiery wartościowe, wskutek czego nabycie zawiera w sobie ukryty aport.

4) Jedną piątą część kapitału akcyjnego oblicza się nie podług kwoty nominalnej, lecz podług kwoty wpłaconej.

5) Przepis art. 389 dotyczy tylko nabycia za pieniądze przedmiotów, wymienionych w art. 389 § 1, a nie przypadku wydawania akcyj w zamian za wkłady niepieniężne, w tym więc przypadku należy stosować przepisy o podwyższeniu kapitału akcyjnego (art. 433 i nast.), a oprócz tego także wszystkie przepisy art. 312 i nast., zaczem w razie, gdy z okazji objęcia aportów, zarządzona była także subskrypcja nowych akcyj, należy odbyć osobne walne zgromadzenie (art. 324), a subskrybentom należy przyznać prawo zrzeczenia się uczestnictwa w spółce, jeżeli zajdą warunki, wymienione w art. 325, to jest, jeżeli wartość wkładów niepieniężnych, ustalona przez biegłych rewidentów, jest niższa o więcej, niż jedną piątą część od oznaczonej w sprawozdaniu zarządu.

6) Z art. 389 § 2 wynika, że umowę o nabycie przedmiotów, wymienionych w art. 389 § 1, zarząd może zawrzeć przed powzięciem uchwały przez walne zgromadzenie, bo przepis ten mówi o złożeniu temuż umowy, nie jest jednak wykluczone, że walne zgromadzenie najpierw poweźmie uchwałę co do nabycia i upoważni zarząd do zawarcia umowy; mimo poprzednio powziętej uchwały, umowa, przez zarząd zawarta, nie jest jeszcze wiążącą dla spółki i dlatego walne zgromadzenie może odmówić zatwierdzenia.

7) Sprawozdanie zarządu jest potrzebne także wtedy, gdy inicjatywa co do nabycia nie wyszła od niego, lecz od innych osób, i walne zgromadzenie poprzód uchwaliło już nabycie oraz zleciło zarządowi zawarcie umowy, bo biegli rewidenci mają wydać opinję co do tego, czy odpłata jest odpowiednią, a walne zgromadzenie może później, opierając się na tej opinji, uchwalić, że się umowy nie zatwierdza.

8) Biegli rewidenci mają wydać opinję przed powzięciem uchwały przez walne zgromadzenie, i to nawet wtedy, gdyby walne zgromadzenie poprzód jednomyślnie uchwaliło dokonać nabycia i zleciło zarządowi zawarcie umowy.

Art. 390.

§ 1. Zwyczajne walne zgromadzenie powinno się odbyć w ciągu czterech miesięcy po upływie każdego roku obrotowego.[1]) Statut może powyższy termin przedłużyć o dalszy miesiąc.[2])

§ 2. Przedmiotem zwyczajnego walnego zgromadzenia powinno być[3]):

1) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły;

2) powzięcie uchwały o podziale zysków[4]) lub o pokryciu strat;

3) udzielenie władzom spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków.

§ 3. Przedmiotem zwyczajnego zgromadzenia mogą być także inne sprawy.[5])

1) Art. 390 § 1 zdanie 1 odpowiada art. 223 § 1, który odnosi się do spółki z oganiczoną odpowiedzialnością, który jednak nie zawiera przepisu, odpowiadającego art. 390 § 1 zdanie 2.

2) Statut może stanowić, że zwyczajne walne zgromadzenie ma się odbyć w ciągu pięciu miesięcy po upływie roku obrotowego, ale nie może tego terminu przedłużyć, mimo więc takiego postanowienia należy odbyć zgromadzenie przed upływem pięciu miesięcy, a nie musi się ono odbyć przed upływem czterech miesięcy, bo postanowienie, które nie odpowiada ustawie, nie jest bezskuteczne w całości, lecz tylko o tyle, o ile zawiera termin dłuższy, niż pięciomiesięczny.

3) Art. 390 § 2 odpowiada art. 223 § 2, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale bezwzględnie wymaga powzięcia uchwały przez walne zgromadzenie, a nie tylko wtedy, gdy statut tak stanowi, powzięcie uchwały o podziale zysków lub pokryciu strat nie jest więc ustawą przekazane zarządowi i statutem nie może mu być przekazane.

4) Z tego, że walne zgromadzenie ma powziąć uchwałę o podziale zysków, nie wynika, że może ono według swego uznania postanowić, iż dywidendę przeznacza się dla podwyższenia kapitału zakładowego i że akcjonarjusze w miejsce dywidendy mają otrzymać akcje t. zw. darme; ze względu na przepis art.

408 § 3 taka uchwała wymaga zgody wszystkich dotkniętych akcjonarjuszów i dlatego nie wystarcza zwykła większość głosów oddanych, odebranie bowiem akcjonarjuszom dywidendy uszczupla ich prawa, chociaż za nią otrzymują akcje.

5) Art. 390 § 3 odpowiada art. 223 § 3, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 391.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie zwołuje się w przypadkach, oznaczonych w dziale niniejszym lub w statucie, nadto, gdy organa lub osoby, uprawnione do zwoływania walnych zgromadzeń, uznają to za wskazane.[1])

1) Art. 391 odpowiada art. 224, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 392.

Walne zgromadzenia odbywają się w miejscu siedziby spółki, jeżeli statut nie wskazuje innych miejsc w granicach Państwa.[1])

1) Art. 392 odpowiada art. 225, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 393.[1])

§ 1. Walne zgromadzenie zwołuje zarząd.

§ 2. Rada nadzorcza jak również komisja rewizyjna mają prawo zwoływania zwyczajnego walnego zgromadzenia, jeżeli zarząd nie zwoła tegoż w czasie, ustalonym w dziale niniejszym lub statucie, oraz nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, ilekroć zwołanie tegoż uznają za wskazane, a zarząd nie zwoła zgromadzenia w ciągu dwóch tygodni od zgłoszenia odpowiedniego żądania przez radę nadzorczą lub komisję rewizyjną.

§ 3. Statut może ponadto przyznać takie uprawnienia innym osobom.[2])[3])

1) Art. 393 odpowiada art. 226, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Według art. 99 pr. bank. Minister Skarbu może „w razie stwierdzenia, że działalność przedsiębiorstwa bankowego narusza prawo lub statut albo jest szkodliwą dla interesu publicznego" „zawiesić w urzędowaniu władze przedsiębiorstwa" „przy równoczesnem zwołaniu z urzędu walnego zgromadzenia" celem

przeprowadzenia nowych wyborów tych władz przez walne zgromadzenie, a według art. 101 może Minister Skarbu zwołać walne zgromadzenie banku akcyjnego, jeżeli władze banku bezzwłocznie tegoż nie zwołują, mimo że kapitał zakładowy wskutek strat zmniejszył się o połowę lub zmniejszył się poniżej norm, przepisanych dla utworzenia banku, lub też, gdy nie wynosi jednej dziesiątej części ogólnej sumy zobowiązań banku.

3) Według art. 87/2 Rozp. o kontroli ubezpieczeń z dnia 26 stycznia 1928 r. 9/64/1928 Minister Skarbu lub Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń „ma prawo żądać od władz prywatnych zakładów ubezpieczeń niezwłocznego zwołania walnego zgromadzenia", „a w razie niewykonania żądania władzy nadzorczej może ona sama zwołać walne zgromadzenie na koszt zakładu ubezpieczeń".

Art. 394.

§ 1. Akcjonarjusz lub akcjonarjusze, przedstawiający przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego, mogą domagać się zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, jak również umieszczenia poszczególnych spraw na porządku obrad najbliższego walnego zgromadzenia. Żądanie takie należy zawczasu złożyć piśmiennie na ręce zarządu.

§ 2. Statut może przyznać powyższe prawa akcjonarjuszom, przedstawiającym mniej niż jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego.[1])

1) Art. 394 odpowiada art. 227, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 395.

§ 1. Jeżeli w ciągu dwóch tygodni od dnia przedstawienia żądania zarządowi nadzwyczajne walne zgromadzenie nie będzie zwołane, sąd rejestrowy może po zawezwaniu zarządu do złożenia oświadczenia upoważnić do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonarjuszów, występujących z tem żądaniem. Sąd wyznaczy przewodniczącego tego zgromadzenia.

§ 2. Zgromadzenie to poweźmie uchwałę, czy koszty zwołania i odbycia zgromadzenia ponieść ma spółka.

§ 3. W ogłoszeniach i zawiadomieniach listami poleconemi o zwołaniu nadzwyczajnego walnego zgromadzenia należy powołać się na postanowienie sądu rejestrowego.[1])

[1]) Art. 395 odpowiada art. 228, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 396.

§ 1. Walne zgromadzenie zwołuje się przez dwukrotne ogłoszenia.[1]) Pierwsze ogłoszenie w Monitorze Polskim powinno być dokonane przynajmniej na trzy tygodnie, a drugie przynajmniej na dziesięć dni przed terminem zgromadzenia.[2])[3])[4])

§ 2. W ogłoszeniach należy oznaczyć dzień, godzinę i miejsce odbycia walnego zgromadzenia oraz szczegółowy porządek obrad. W przypadku zamierzonej zmiany statutu powołać należy dotychczas obowiązujące artykuły[5]) jako też podać treść projektowanych zmian.[6])[7])

§ 3. Akcjonarjusz, który złoży w spółce przynajmniej jedną akcję[8]), może żądać[9])[10]) zawiadomienia go listem poleconym[11]), wysłanym najpóźniej równocześnie z pierwszem ogłoszeniem[12])[13])[14]), o terminie i porządku obrad walnego zgromadzenia[15]), a następnie o powziętych uchwałach.[16])[17])[18])

[1]) Ogłoszenie powinno być dokonane w sposób, przepisany art. 338 i statutem.

[2]) Terminy, wymienione w art. 396 § 1, należy obliczyć według art. 195 § 2 i 196 k. z., a zatem nie uwzględnia się dnia ogłoszenia, bo dzień pierwszego ogłoszenia musi odpowiadać dniowi odbycia walnego zgromadzenia, jeżeli więc zgromadzenie odbyć się ma we środę dnia 22 lutego, to ogłoszenie musi być umieszczone nie później, niż we środę dnia 1 lutego, a drugie ogłoszenie musi być umieszczone najpóźniej dnia 12 lutego.

[3]) W ustawie brak przepisu co do tego, jaki odstęp czasu powinien dzielić drugie ogłoszenie od pierwszego, możliwem jest więc umieszczenie drugiego ogłoszenia po upływie krótkiego terminu od dnia, w którym pierwsze ogłoszenie zostało umieszczone.

[4]) Ogłoszenia w innem piśmie, niż w Monitorze Polskim, nie muszą być umieszczone w terminach, wymienionych w art. 396 § 1.

[5]) Według art. 396 § 2 zdanie 1 należy w ogłoszeniu tylko cyfrowo wymienić te obowiązujące artykuły statutu, które mają ulec zmianie, ale nie jest potrzebne podanie ich treści; jeżeliby jednak wskutek tego nie była widoczną doniosłość zamierzonej zmiany, jak wtedy, gdy tylko pewne słowo ma być innem zastąpione, należy podać tak treść dotychczasową, jak i projektowaną, co więcej należy zestawić treść całego obowiązującego ar-

tykułu z treścią zamierzoną, bo tylko wtedy będzie osiągnięty cel ustawy, a mianowicie uprzedzenie akcjonarjuszów o tem, co w statucie ma być zmienione.

6) Art. 396 § 2 odpowiada art. 229 § 2, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym ostatnim jednak nie jest wymagane podanie w zaproszeniu obowiązujących artykułów umowy spółki.

7) Brak przepisu, że wnioski, zgłoszone przez akcjonarjuszów po myśli art. 394, mają być ogłoszone; przyjąć jednak należy, że w razie zgłoszenia wniosku przed ogłoszeniem, choćby nawet przed drugiem, a po pierwszem, należy o nim w ogłoszeniu umieścić wzmiankę.

8) Tylko ten akcjonarjusz ma prawo domagać się zawiadomienia, który złożył akcje w spółce, nie wystarczy więc złożenie u notarjusza lub w instytucji kredytowej, chociażby akcjonarjusz przedłożył zaświadczenie o złożeniu u nich akcyj, bo przepisu art. 399 § 2 zdanie 2 nie można stosować wobec brzmienia art. 396 § 3.

9) Żądanie akcjonarjusza może być objawione także ustnie, a nie koniecznie piśmiennie, zarząd powinien jednak sporządzić zapisek co do żądania akcjonarjusza.

10) Żądanie akcjonarjusza jest skuteczne nietylko co do najbliższego walnego zgromadzenia, lecz co do każdego, jakie się odbędzie po złożeniu akcji, i odnosi się nietylko do zwyczajnych, lecz także do nadzwyczajnych walnych zgromadzeń.

11) Zarząd jest obowiązany akcjonarjusza, który złożył akcję i żądał zawiadomienia o walnem zgromadzeniu, zawiadomić listem poleconym, gdyż inaczej nie można przyjąć, by walne zgromadzenie było prawidłowo zwołane, jednak akcjonarjusz, który otrzymał list zwykły i wskutek tego miał wiadomość o walnem zgromadzeniu, nie może się żalić na to, że prawo zostało naruszone, nie służy mu więc z tego powodu prawo zaskarżenia uchwał walnego zgromadzenia.

12) Spóźnione wysłanie zawiadomienia nie ma doniosłości, jeżeli akcjonarjusz otrzymał je tak wcześnie, że mógł się jawić na walnem zgromadzeniu.

13) Akcjonarjusz, któremu zarząd nie wysłał zawiadomienia albo któremu wysłał je za późno tak, że wskutek tego nie mógł się on jawić na zgromadzeniu, może zaskarżyć powziętą na niem uchwałę po myśli art. 413 § 2 L. 4, bo pod pojęcie „wadliwego zwołania zgromadzenia" podciągnąć należy także niezastosowanie się do przepisu art. 396 § 3, który wprowadzono w interesie akcjonarjuszów, nie czytających ogłoszeń, umieszczonych w pismach; rozumie się, że uchylenie uchwały nie jest dopuszczalne, jeżeli akcjonarjusz otrzymał list zwykły albo jeżeli zawiadomienie o walnem zgromadzeniu, chociaż wysłane po umieszczeniu pierwszego ogłoszenia, doszło go tak wcześnie, że mógł przybyć na walne zgromadzenie.

14) Z tego, że zawiadomienie powinno być wysłane równocześnie z pierwszem ogłoszeniem, nie wynika, że akcjonarjusz powinien z żądaniem wystąpić przed umieszczeniem pierwszego ogłoszenia, i że zarząd nie ma obowiązku zawiadomić go o walnem zgromadzeniu, jeżeli dopiero po pierwszem ogłoszeniu żądał takiego zawiadomienia; obowiązek wysłania zawiadomienia przed pierwszem ogłoszeniem odnosi się do zarządu, ale nie podobna przyjąć, by zarząd był zwolniony od tego obowiązku, jeżeli akcjonarjusz później żądanie objawił, bo przez późniejsze zawiadomienie spółka nie jest na szkodę narażona, a akcjonarjuszowi umożliwia się uczestniczenie w walnem zgromadzeniu.

15) Zawiadomienie nie jest prawidłowe, jeżeli nie podano w niem porządku obrad albo pominięto pewien przedmiot, akcjonarjusz, który na walne zgromadzenie nie przybył, mógł bowiem działać w przypuszczeniu, że na niem poweźmie się uchwały tylko co do przedmiotów, wymienionych w zawiadomieniu, i dlatego należy mu przyznać prawo zaskarżenia uchwały po myśli art. 413 § 2 L. 4, jeżeli ona dotyczy przedmiotu, o którym brak wzmianki w zawiadomieniu, rzecz bowiem należy tak traktować, jak gdyby dany przedmiot nie był objęty porządkiem obrad.

46) Zawiadomienie o powziętych uchwałach zarząd powinien wystosować natychmiast po odbyciu walnego zgromadzenia.

17) Akcjonarjusza należy zawiadomić o powziętych uchwałach, zarząd jest mu więc odpowiedzialny za szkodę, jakąby poniósł wskutek tego, że o uchwale nie został zawiadomiony, co zwłaszcza wtedy jest doniosłe, jeżeli akcjonarjusz nie miał wiadomości o uchwale, i dlatego w przeciągu roku od daty jej powzięcia nie wytoczył powództwa o unieważnienie uchwały (art. 415); odpowiedzialność zarządu zachodzi jednak także wtedy, gdy akcjonarjusz wytoczył powództwo przed upływem roku, ale po wykonaniu uchwały i wskutek tego poniósł szkodę, której mógłby zapobiec w razie wcześniejszego wniesienia pozwu i uzyskania zabezpieczenia powództwa.

18) Koszty zawiadomienia o walnem zgromadzeniu i o powziętych uchwałach ponosi spółka, bo ustawa nie przerzuca ich na akcjonarjusza, a zasadą jest, że koszty powinien pokryć ten, kto ma obowiązek dokonania czynności.

Art. 397.

§ 1. W przedmiotach, nieobjętych porządkiem obrad, uchwały powziąć nie można, chyba że cały kapitał akcyjny jest reprezentowany na walnem zgromadzeniu, a nikt z obecnych nie podniósł sprzeciwu co do powzięcia uchwały.

§ 2. Wniosek o zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia oraz wnioski o charakterze porządkowym mogą

być uchwalone, chociaż nie były umieszczone na porządku obrad.[1])

1) Art. 397 odpowiada art. 230, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 398.[1])

§ 1. Uchwały można powziąć i bez formalnego zwołania, jeżeli cały kapitał akcyjny jest reprezentowany, a nikt z obecnych nie wniesie sprzeciwu ani co do odbycia walnego zgromadzenia, ani co do postawienia poszczególnych spraw na porządku obrad.

§ 2. Uchwały, powzięte w sposób, przewidziany w paragrafie poprzedzającym, z wyjątkiem podlegających wpisowi do rejestru handlowego[2]), powinny być w ciągu miesiąca[3]) ogłoszone w Monitorze Polskim.[4])

1) Art. 398 § 1 odpowiada art. 231, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale stylizacja jest nieco odmienna, co atoli nie wpływa na treść.

2) Jeżeli uchwała podlega wpisowi do rejestru handlowego, zarząd powinien ją zgłosić w sądzie rejestrowym, a ten ogłasza o wpisie (art. 22), wskutek czego pośrednio ogłasza się także uchwałę; ogłoszenie w Monitorze Polskim nie jest potrzebne, choćby sąd nie miał ogłaszać wpisu.

3) Miesiąc liczyć należy nie od powzięcia uchwały, lecz od ukończenia walnego zgromadzenia, co jest doniosłe w razie, gdy je odroczono na jeden z dni następnych.

4) Ogłoszenie uchwały w Monitorze Polskim nie jest wymogiem jej skuteczności, to też uchwały są ważne, choćby ich ogłoszenia zaniechano, przepis art. 398 § 2 ma więc znaczenie tylko instrukcyjne.

Art. 399.

§ 1. Właściciele[1]) akcyj imiennych i świadectw tymczasowych mają prawo uczestniczenia w walnem zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed odbyciem walnego zgromadzenia.[2])[3])

§ 2. Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w walnem zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w spółce[4]) przynajmniej na tydzień przed terminem zgromadzenia i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż.[5]) Zamiast akcyj mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złoże-

nia[6]) akcyj u notarjusza albo w instytucji kredytowej krajowej[7]) oraz takiej zagranicznej, na którą zezwoli Minister Skarbu i która będzie wymieniona w ogłoszeniach[8]) o zwołaniu walnego zgromadzenia.[9]) W zaświadczeniu należy wymienić liczby akcyj i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem walnego zgromadzenia.[10])[11])[12])[13])[14])

1) Nie ma prawa do uczestniczenia w walnem zgromadzeniu ten, kto akcję zbył, chociaż wpisany jest jeszcze w księdze akcyjnej, bo nie jest już jej właścicielem, a w ustawie mowa jest o uczestniczeniu właścicieli.

2) Termin tygodniowy, przepisany w art. 399 §§ 1 i 2, ma na celu ułatwienie zarządowi stwierdzenia, wielu akcjonarjuszów będzie brało udział w walnem zgromadzeniu, i którzy z nich będą na niem zastąpieni, nie ma zaś na celu zapobieżenia obrotowi akcjami bezpośrednio przed walnem zgromadzeniem i uniemożliwienia kupowania głosów, bo akcje mimo złożenia mogą być zbyte, a nabywca może uczestniczyć w walnem zgromadzeniu, przedkładając pełnomocnictwo zbywcy (art. 405 § 1); jakkolwiek więc przepis o złożeniu na pewien czas przed walnem zgromadzeniem akcyj lub zaświadczenia, że je złożono u notarjusza lub w banku, powinien być tylko porządkowym, to jednak według ustawy jest on prekluzywnym, i akcjonarjusze, którzy przed upływem terminu tygodniowego nie złożyli akcyj lub zaświadczenia, lub którzy nie są wykazani w księdze akcyjnej, nie mogą uczestniczyć w walnem zgromadzeniu, chociażby ich prawa były niewątpliwe.

3) Z art. 399 § 1 wynika, że ten, kto uzyskał wpis do księgi akcyjnej w ostatnim tygodniu przed odbyciem walnego zgromadzenia, nie ma prawa uczestniczenia w niem, ale zbycie akcji jest pozatem w całej pełni skuteczne, a więc także wobec spółki, i ta ma obowiązek wpisania nabywcy do księgi akcyjnej, chociaż ani nabywcy, ani zbywcy nie można dopuścić do udziału w walnem zgromadzeniu, co zaznaczyć należy także odnośnie zbywcy, który w ostatnim tygodniu przed walnem zgromadzeniem był wykazany jako właściciel, ale w tym czasie przestał nim być wskutek zbycia.

4) Złożone akcje na okaziciela można odebrać od spółki, ale wtedy składający nie ma prawa uczestniczenia w walnem zgromadzeniu, chyba że je złoży ponownie przynajmniej na tydzień przed walnem zgromadzeniem.

5) Akcjonarjusza, który przed walnem zgromadzeniem odebrał akcje lub zaświadczenie, należy skreślić z listy uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu (art. 400); po walnem zgromadzeniu należy natychmiast zwrócić akcje lub zaświadczenie akcjonarjuszowi, bo brak podstawy do dalszego zatrzymania.

6) Nie wystarcza samo złożenie akcji u notarjusza lub w instytucji kredytowej w ostatnim tygodniu przed walnem zgromadzeniem, lecz w tym czasie należy także złożyć spółce zaświadczenie o złożeniu.

7) Każda krajowa instytucja kredytowa może wydawać zaświadczenie, bo zezwolenie Ministra Skarbu potrzebne jest tylko dla instytucji zagranicznej, czego dowodem słowa: „takiej zagranicznej, na którą..." co nie odnosi się do instytucyj krajowych.

8) W ogłoszeniu o zwołaniu walnego zgromadzenia (art. 396) należy wymienić instytucję kredytową, zaczem nie wystarcza złożenie akcyj w innej instytucji, choćby uznanej przez Ministra Skarbu.

9) Przedsiębiorstwo bankowe, krajowe i zagraniczne uznane przez Ministra Skarbu i wymienione w ogłoszeniu o zwołaniu walnego zgromadzenia, nie musi składać w spółce akcyj, jakie posiada i z któremi chce uczestniczyć w walnem zgromadzeniu, wystarcza więc jego oświadczenie, że posiada akcje na okaziciela w pewnej ilości i że akcjami temi nie będzie rozporządzać przed ukończeniem walnego zgromadzenia (art. 399 § 2 zdanie 3).

10) Złożenie akcyj może się odbyć nietylko bezpośrednio przed odbyciem walnego zgromadzenia, lecz o wiele wcześniej, i może być trwałe, co zwłaszcza podnieść należy w przypadku, gdy bank przechowuje akcje lub posiada je w zastawie; zaświadczenie zaś o złożeniu akcyj musi być wydane w celu wykazania się przed zarządem ze złożenia, nie wystarcza więc zaświadczenie, wydane w innym celu, jak np. zawierające tylko poświadczenie złożenia i klauzulę, że wydanie akcyj nastąpi za zwrotem zaświadczenia, bo zaświadczenie o takiej treści ma tylko charakter dowodowy, zaczem nie wyklucza skuteczności wydania akcyj bez zwrotu zaświadczenia i tylko za pokwitowaniem odbioru, wskutek czego mogłoby dojść do podjęcia akcyj przed ukończeniem walnego zgromadzenia, a mimo to do głosowania na niem.

11) Nietylko zaświadczenie notarjusza lub instytucji kredytowej powinno stwierdzać, że przed ukończeniem walnego zgromadzenia akcje nie będą wydane, lecz także wydanie akcyj przed tym czasem jest niedopuszczalne i to nawet wtedy, gdy w razie ich zastawienia dług stał się wymagalny, w następstwie czego i sprzedaż akcyj przez instytucję kredytową w celu zaspokojenia długu uważać należy jako niedopuszczalną przed ukończeniem walnego zgromadzenia; przepis ustawy ma na celu zapobiec zmianie właściciela po złożeniu akcyj i głosowaniu przez osobę nieuprawnioną.

12) Wystawienie fałszywego zaświadczenia lub posługiwanie się niem stanowi czyn karygodny po myśli art. 482 L. 1 i 483 L. 2; na pytanie, czy karygodnem jest także wydanie ak-

cyj po wystawieniu zaświadczenia, odpowiedzieć należy przecząco, natomiast posługiwanie się zaświadczeniem mimo, że akcje nie są już przechowywane, uważać należy za czyn karygodny po myśli art. 483 L. 1.

13) Dopuszczenie do uczestniczenia w walnem zgromadzeniu akcjonarjuszów, którzy dopiero w ostatnim tygodniu przed walnem zgromadzeniem uzyskali wpis do księgi akcyjnej lub też w tym czasie akcje złożyli, uzasadnia zaskarżenie uchwały walnego zgromadzenia, zapadłej z udziałem takich akcjonarjuszów (art. 413 § 1), rozumie się, o ile ich głosy wpłynęły na uchwałę.

14) Przedsiębiorstwo bankowe może wykonywać prawo głosowania nietylko na podstawie akcyj, które stanowią jego własność, lecz także na podstawie akcyj, które złożono u niego do depozytu lub pod zastaw, a obojętnem jest, czy od właściciela otrzymało zezwolenie na wykonywanie prawa głosowania; wprawdzie według art. 37 pr. bank. przedsiębiorstwo bankowe nie może wykonywać prawa głosu, związanego z papierami wartościowemi, o ile nie otrzyma na to osobnego upoważnienia składającego, i to w formie piśmiennej, przy każdorazowem składaniu papierów do depozytu lub pod zastaw, ale przepis ten dotyczy tylko wewnętrznego stosunku składającego do banku, zaczem wobec spółki jest pozbawiony znaczenia, ta nie może więc domagać się okazania piśmiennego zezwolenia składającego, chyba że ma wątpliwości co do udzielenia upoważnienia.

Art. 400.

§ 1. Lista akcjonarjuszów, uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu[1]), podpisana przez zarząd, obejmująca imiona i nazwiska uprawnionych, miejsce zamieszkania, ilość, rodzaj[2]) i liczby akcyj[3]), tudzież ilość głosów, powinna być wyłożona w lokalu zarządu[4]) przez trzy dni powszednie przed odbyciem zgromadzenia.[5]) Akcjonarjusz może przeglądać listę[6]) w lokalu spółki[7])[8])[9])[10])[11])[12]) oraz żądać odpisu listy za zwrotem kosztów sporządzenia.

§ 2. Akcjonarjusz ma prawo żądać wydania odpisu wniosków w sprawach, objętych porządkiem obrad, w ciągu tygodnia[13]) przed walnem zgromadzeniem.[14])

1) Lista, o której mowa w art. 400 § 1, obejmuje akcjonarjuszów, uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu, a więc właścicieli akcyj imiennych, wpisanych do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed odbyciem walnego zgromadzenia (art. 399 § 1) i właścicieli akcyj na okaziciela, którzy wykazali upoważnienie swoje w tym terminie (art. 399 §

2); od listy uprawnionych do uczestnictwa, należy odróżnić listę obecności, wykazującą osoby, które biorą udział w walnem zgromadzeniu (art. 403 § 1).

2) Rodzaj akcyj należy podać ze względu na sposób głosowania co do zmiany statutu (art. 410), ze względu na ilość głosów, jakie przysługują właścicielom akcyj uprzywilejowanych (art. 358), ze względu na brak uprawnienia w głosowaniu, gdy rozstrzyga udział w kapitale zakładowym, a akcja jest użytkową (art. 364) i ze względu na uprawnienia, jakie służą akcjonarjuszom (art. 357), gdy uchwała może ich dotknąć (art. 408 § 3).

3) Ilość akcyj jest doniosłą wtedy, gdy według statutu prawo głosowania akcjonarjusza, posiadającego znaczniejszą ilość akcyj, jest ograniczone do pewnej tylko ilości głosów.

4) Listę należy wyłożyć w lokalu zarządu, a więc tam, gdzie zarząd stale wykonuje swoje funkcje, akcjonarjusz nie ma więc obowiązku udawać się do innego lokalu, jakiby mu wskazał zarząd.

5) Wyłożona powinna być lista przez pełne trzy dni powszednie przed walnem zgromadzeniem, nie musi zaś być wyłożona w dniu odbycia walnego zgromadzenia, chociażby ono odbywało się dopiero wieczorem, a jeżeli jest wyłożona, to dzień odbycia walnego zgromadzenia jest obojętny, jeżeli więc walne zgromadzenie odbywa się dnia 27 grudnia, a dzień ten przypada na środę, to wyłożona powinna być lista akcjonarjuszów od dnia 21 do 23 grudnia włącznie; okoliczność, że listy nie wyłożono należycie, nie uzasadnia zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia po myśli art. 413, bo nie zachodzi żaden powód, w tym przepisie wymieniony, zarząd nie odpowiada też karnie, ale może być pociągnięty do odpowiedzialności przez walne zgromadzenie, a przez sąd rejestrowy po myśli art. 490 § 1 L. 6, jeżeli bowiem listy się nie wykłada, zachodzi odmówienie wyjaśnień, a ponadto spólnikowi służy roszczenie o wynagrodzenie szkody, jakąby poniósł, trudno atoli przyjąć, by taka szkoda mogła powstać wskutek tego, że się listy nie wykłada.

6) Listę przeglądać może nietylko ten akcjonarjusz, który jest na niej umieszczony, lecz także pominięty, jeżeli ma prawo uczestniczenia w walnem zgromadzeniu (art. 399 §§ 1 i 2), gdyż ma on interes w stwierdzeniu, czy na liście jest umieszczony i ma prawo do sprostowania listy. Prawo przeglądania listy służy także każdemu akcjonarjuszowi, chociaż nieuprawnionemu do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu, zaczem nawet akcjonarjusz, który się nie zgłosił albo też zgłosił się za późno lub nie mógł być dopuszczony z powodu, że akcję imienną nabył za późno przed walnem zgromadzeniem, może się żalić w sądzie rejestrowym, chociaż nie może uczestniczyć w walnem zgromadzeniu, akcjonarjusz ma więc prawo przeglądania listy, bo ma

interes w tem, by osoby nieuprawnione nie głosowały i by przy ich pomocy nie zapadła uchwała, która może jego prawa naruszyć; wprawdzie w przypadkach wymienionych akcjonarjusz nie ma prawa zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia, ale może on donieść sądowi rejestrowemu o brakach i w ten sposób zapobiec wpisowi uchwały do rejestru handlowego.

7) Przez „lokal spółki", o którym mowa w art. 400 § 1 zdanie 2, rozumieć należy lokal „zarządu", o którym mowa w art. 400 § 1 zdanie 1, jeżeli bowiem lista ma być wyłożona w lokalu zarządu, to tylko tam może być przeglądana, a nie gdzieindziej.

8) W razie, gdy kilku akcjonarjuszów chce przeglądać listę, zarząd oznaczy kolejnośc, w jakiej to ma nastąpić, przyczem uwzględni pierwszeństwo zgłoszenia żądania.

9) Odmówienie przeglądnięcia listy stanowi czyn, za który sąd rejestrowy karze członków zarządu (art. 490 § 1 L. 6), odmówienie zezwolenia na przeglądanie stanowi bowiem odmówienie wyjaśnień.

10) Zarząd może żądać złożenia kosztów z góry, bo odpis listy ma się sporządzić dopiero na żądanie, a nie jest obowiązany przygotować go dla akcjonarjusza; akcjonarjusz może sam sporządzić sobie odpis listy.

11) Lista akcjonarjuszów, uprawnionych do uczestniczenia w walnem zgromadzeniu, nie stanowi jeszcze o tem, kto ma prawo w niem uczestniczyć, wobec czego także niewpisane osoby są uprawnione do uczestniczenia, jeżeli zachodzą warunki z art. 399 §§ 1 i 2, a wpisani nie mają do tego prawa, jeżeli brak im warunków.

12) Akcjonarjusz może nietylko przeglądać listę, lecz ma prawo żądać jej uzupełnienia albo też sprostowania; jeżeli zarząd tego żądania nie uwzględni, może akcjonarjusz nietylko na walnem zgromadzeniu założyć protest przeciwko dopuszczeniu niektórych osób albo przeciwko ich pominięciu, lecz może też powziętą uchwałę zaskarżyć, jeżeli naruszono przepis prawa i akcjonarjusz postąpił po myśli art. 413 § 2 L. 2, a jeżeli akcjonarjusza nie umieszczono na liście, może on zaskarżyć uchwałę po myśli art. 413 § 2 L. 3.

13) Tydzień liczyć należy według kodeksu zobowiązań (art. 196 k. z.), zaczem nie odlicza się dni świątecznych i nie uwzględnia się dnia, w którym odbywa się walne zgromadzenie, a pierwszym dniem, w którym można zgłosić żądanie wydania odpisu wniosków, jest ten dzień tygodnia, który odpowiada dniowi, w jakim odbywa się walne zgromadzenie .

14) Żądanie z art. 400 § 2 może postawić każdy akcjonarjusz, a nie tylko ten, który jest umieszczony na liście uprawnionych do uczestniczenia w zgromadzeniu.

Art. 401.

Jeżeli przepisy działu niniejszego lub statut nie stanowią inaczej, walne zgromadzenie jest ważne bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcyj.[1])

1) Art. 401 odpowiada art. 232, dotyczącemu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 402.

§ 1. Jeżeli przepisy działu niniejszego lub statut nie stanowią inaczej[1]), walne zgromadzenie otwiera[2]) prezes rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej[3])[4]) albo ich zastępcy[5])[6]), poczem z pośród osób, uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu[7]), wybiera się przewodniczącego.[8])[9])[10])

§ 2. Przewodniczący walnego zgromadzenia[11]) nie ma prawa samowolnie usuwać z pod obrad spraw, będących na porządku obrad[12]), ani też zmieniać tego porządku.[13])

1) Statut może zawierać postanowienie, kto otwiera walne zgromadzenie, a więc że otwiera je przewodniczący zarządu, lub tegoż najstarszy członek, najstarszy członek rady nadzorczej, przewodniczący, wybrany na poprzedniem walnem zgromadzeniu, i t. d.

2) Otwarcie walnego zgromadzenia powinno się odbyć w czasie, oznaczonym w ogłoszeniu (art. 396 § 2), a nie wcześniej, późniejsze otwarcie jest możliwe, ale nie po upływie zbyt długiego czasu od chwili, oznaczonej w ogłoszeniu, gdyż wtedy należałoby przyjąć, że zgromadzenie odbywa się w innym czasie, niż w ogłoszeniu oznaczono.

3) Ustawa poza art. 402 § 1 nie wspomina o prezesie rady nadzorczej i komisji rewizyjnej, jednak wobec przepisu ustawy jest on konieczny, i dlatego regulamin rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej (art. 387 § 3) powinien zawierać bliższe postanowienie o jego powoływaniu lub wyborze.

4) Prezes komisji rewizyjnej otwiera zgromadzenie, gdy nie ma rady nadzorczej, ale także wtedy, gdy ona istnieje, otwiera je, gdy po stronie prezesa rady nadzorczej zachodzi przeszkoda w otwarciu.

5) Zastępca prezesa rady nadzorczej i komisji rewizyjnej nie musi istnieć, ale może być wybrany; o tem rozstrzyga regulamin.

6) Zastępca prezesa działa, gdy prezes nie może otworzyć zgromadzenia; zastępca prezesa rady nadzorczej ma pierwszeństwo przed prezesem komisji rewizyjnej, bo w pierwszym rzędzie powołany jest do otwarcia walnego zgromadzenia prezes

rady nadzorczej, zaczem w jego miejsce wstępuje najpierw jego zastępca, a dopiero potem prezes drugiego organu nadzorczego.

7) Przewodniczącym musi być akcjonarjusz, uprawniony do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu, nie może więc być nim inny akcjonarjusz, a tem samem osoba zpoza grona akcjonarjuszów.

8) Statut nie może skutecznie stanowić, że przewodniczącego się nie wybiera, lecz że ma nim być prezes rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej albo ich zastępcy, albo też że oni powołują przewodniczącego.

9) Wybór zastępcy przewodniczącego nie jest konieczny, ale jest dopuszczalny, bo walne zgromadzenie może zażądać ustąpienia przewodniczącego i powołać w jego miejsce innego, a następnie powtórzyć to samo co do drugiego, może więc powrócić do pierwszego przewodniczącego, zaczem jako dopuszczalny uznać należy wybór zastępcy; ze względu na to uchwały są ważne, jeżeli na zgromadzeniu przewodniczył zastępca przewodniczącego, którego jednak nie może powołać sam przewodniczący, bo przewodniczącego powinno wybrać walne zgromadzenie, a zatem także jego zastępcę.

10) Obok przewodniczącego mogą istnieć i inni jeszcze funkcjonarjusze, jak sekretarz, skrutatorzy i t. d., a powinien istnieć w szczególności sekretarz, by prowadzić protokół, bo notarjusz spisuje w protokóle tylko to, co wymienia art. 412; o tem, czy inni funkcjonarjusze mogą być powołani, rozstrzyga statut lub regulamin walnego zgromadzenia, a jeżeli nawet brak co do tego postanowienia, może ich powołać albo walne zgromadzenie, albo przewodniczący tegoż.

11) Przewodniczący walnego zgromadzenia kieruje obradami, udziela głosu i odbiera go, zarządza głosowanie i ustala, jaka zapadła uchwała, a potem ją ogłasza; przewodniczący utrzymuje też porządek, ale nie może wydalić z posiedzenia akcjonarjuszów, którzy porządek zakłócają.

12) Sprawy, które są na porządku dziennym, może usunąć z pod obrad tylko uchwała walnego zgromadzenia; wniosek dotyczący powinien więc przewodniczący poddać pod głosowanie.

13) Zmianę porządku obrad, którą może zawnioskować także przewodniczący, może uchwalić tylko walne zgromadzenie.

Art. 403.

§ 1. Lista obecności, zawierająca spis uczestników walnego zgromadzenia[1])[2]) z wymienieniem ilości akcyj[3]), które każdy z nich przedstawia, i służących im głosów[4])[5]), podpisana przez przewodniczącego zgromadzenia[6]), powinna być

sporządzona[7]) niezwłocznie po wyborze przewodniczącego i wyłożona podczas zgromadzenia.[8])

§ 2. Na wniosek akcjonarjuszów, posiadających jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego, reprezentowanego na walnem zgromadzeniu[9]), lista obecności powinna być sprawdzona przez wybraną w tym celu komisję, złożoną przynajmniej z trzech osób.[10]) Wnioskodawcy mają prawo wyboru jednego członka komisji.[11])[12])[13])[14])

1) Lista obecności różni się od listy akcjonarjuszów, o której mowa w art. 400 § 1, bo nie obejmuje tych akcjonarjuszów, którzy mają prawo uczestniczyć w walnem zgromadzeniu, lecz tylko tych, którzy na niem się jawili, a więc ilość mniejszą, może jednak także obejmować ilość większą, gdy zjawią się akcjonarjusze, nie umieszczeni na liście uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu, bo ta lista nie jest bezwzględnie obowiązującą i nieumieszczenie na niej nie pozbawia akcjonarjusza prawa uczestnictwa, a zwłaszcza wówczas, gdy posiada akcję imienną i jest zapisany do księgi akcjonarjuszów przynajmniej na tydzień przed odbyciem walnego zgromadzenia (art. 399 § 1).

2) O tem, czy dana osoba ma być dopuszczona do uczestnictwa, nie rozstrzyga przewodniczący, lecz walne zgromadzenie, może więc ono wykluczyć osobę, wpisaną na listę, sporządzoną po myśli art. 400 § 1, i może dopuścić osoby niewpisane, jeżeli posiadają warunki, o których mowa w art. 399.

3) O ilości akcyj imiennych rozstrzyga wpis do księgi akcyjnej (art. 399 § 1), a przy akcjach na okaziciela złożenie ich przed walnem zgromadzeniem (art. 399 § 2).

4) Ilość głosów należy osobno podać ze względu na to, że istnieć mogą akcje uprzywilejowane co do głosu (art. 358), i że statut może ograniczyć prawo głosowania akcjonarjuszów, mających większą ilość akcyj (art. 404 zdanie 2).

5) W razie, gdy akcjonarjusz jest zastąpiony przez pełnomocnika (art. 405), należy to uwidocznić w liście obecności.

6) Listę obecności podpisuje przewodniczący po dokonaniu wyboru, nie podpisuje jej więc osoba, która otwiera walne zgromadzenie (art. 402 § 1); listę obecności powinni jednak poprzód podpisać akcjonarjusze, którzy się zgłaszają, a wynika to z art. 412 § 2 zdanie 2, który stanowi, że notarjusz dołącza do protokółu walnego zgromadzenia listę obecności z podpisami uczestników, tymi zaś są niewątpliwie akcjonarjusze, którzy biorą udział w zgromadzeniu.

7) Ustawa nie wspomina, kto i w jaki sposób ma sporządzić listę obecności akcjonarjuszów, przyjąć jednak należy, że sporządzenie listy obecności ma być uskutecznione przez prze-

wodniczącego, który jednak może się posługiwać pomocnikami; listę obecności można sporządzić także w ten sposób, że się w osobnej rubryce listy akcjonarjuszów, uprawnionych do głosowania umieszcza wzmiankę o obecności akcjonarjusza (art. 400 § 1), można też obecność zaznaczyć w ten sposób, że akcjonarjusz umieszcza swój podpis.

8) Lista obecności ma być nietylko wyłożona podczas zgromadzenia, lecz ma być w razie potrzeby uzupełniona, gdy pewnej osobie, nie umieszczonej na liście uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu, przyzna się to prawo, lub gdy się w toku obrad zjawi akcjonarjusz, który w chwili otwarcia zgromadzenia nie był obecny, a lista ma być sprostowana także wtedy, gdy się pewnej osobie, umieszczonej na liście, odmawia prawa uczestnictwa, albo gdy uprawniony w toku obrad się wydala; sprostowanie i uzupełnienie należy do przewodniczącego, nadto zmiana powinna być zaznaczona w protokóle.

9) Wniosek powinien pochodzić od akcjonarjuszów, którzy reprezentują dziesiątą część nie całego kapitału zakładowego, lecz kapitału, reprezentowanego na walnem zgromadzeniu, przepis art. 403 § 2 odpowiada więc zasadzie art. 379 § 4 i 380 § 2.

10) Wniosek o wybór komisji powinien być złożony bezzwłocznie po wyborze przewodniczącego, a przed przejściem do porządku dziennego, bo w razie, gdy się komisji nie obiera, sprawdzenie ma się odbyć przed rozpoczęciem obrad (art. 403 § 1), nie podobna więc żądać, aby sprawdzenie na później odłożono.

11) Wnioskodawcy mają prawo wyboru jednego członka, chociażby według stosunku kapitału, przez nich reprezentowanego, do całego kapitału zakładowego, przypaść im powinna większa ilość głosów, przepis art. 403 § 2 zdanie 2 brzmi bowiem inaczej, niż art. 379 § 4 i 380 § 2; także w razie zgłoszenia samoistnych wniosków przez kilka grup, z których każda reprezentuje przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału, zastąpionego na walnem zgromadzeniu, te grupy tylko łącznie mogą wybrać jednego członka, kilka wniosków tej samej treści należy bowiem uważać za jeden wniosek.

12) Wnioskodawcy wybierają jednego członka, ale nie biorą udziału w wyborze innych członków komisji (arg. art. 379 § 4 i 380 § 2).

13) Komisja rozstrzyga o tem, czy pewna osoba ma być skreślona z listy obecności, czy też do niej dodatkowo wpisana, i bez względu na to, czy wydała decyzję jednomyślnie, czy też większością, rozstrzyga ostatecznie, a walne zgromadzenie nie może jej uchwały zmienić, gdyż inaczej nie byłoby zrozumiałe, jaki cel miałby wybór komisij, przygotowanie bowiem materjału nie jest konieczne; komisja bada także, czy pełnomocnictwo odpowiada ustawie i czy pełnomocnika powinno się dopuścić do uczestnictwa w zgromadzeniu (art. 405), zwłaszcza wówczas,

gdy nasuwają się wątpliwości, jak np. gdy chodzi o prokurenta akcjonarjusza, o byłego członka zarządu lub pracownika spółki i t. p.

14) Komisja ma zebrać się natychmiast po wyborze i bezzwłocznie podać wyniki swoich obrad, a zanim to nie nastąpi, nie można przystąpić do porządku obrad, a bezwzględnie nie można przeprowadzić głosowania; komisja może być czynną także później, gdy akcjonarjusz zjawi się dopiero w toku obrad, a powstaje pytanie, czy tenże jest upoważniony do uczestniczenia w walnem zgromadzeniu.

Art. 404.

Akcja daje na walnem zgromadzeniu prawo do jednego głosu.[1)2)3)] Statut może ograniczyć prawo głosowania akcjonarjuszów, mających większą ilość akcyj.[4)5)6)7)]

1) Każda akcja daje prawo przynajmniej do jednego głosu, nie można więc skutecznie postanowić w statucie, że prawo głosu nadaje tylko posiadanie większej ilości akcyj, niema więc akcyj, któreby upoważniały tylko do pobierania zysku i do udziału w majątku, pozostałym po likwidacji, a nie do głosowania; prawo głosu nadaje zatem także akcja użytkowa (art. 364), ale nie świadectwo założycielskie (art. 360), bo ono nie jest akcją.

2) Ani zastawnik, ani depozytarjusz nie mogą wykonywać prawa głosu i nie może go też wykonywać użytkownik, bo użytkowanie nie obejmuje innych praw, poza majątkowemi, prawo głosu przysługuje zaś czasowemu właścicielowi, jak fiducjarjuszowi, posiadaczowi fideikomisu i t. d.; zastawnik, depozytarjusz lub użytkownik mogą jednak wykonywać prawo głosu w charakterze pełnomocnika (art. 405).

3) Art. 37 zdanie 1 pr. bank. stanowi: „Przedsiębiorstwo bankowe nie może wykonywać prawa głosu, związanego z papierami wartościowemi, złożonemi w tem przedsiębiorstwie do depozytu lub pod zastaw, o ile nie otrzyma na to osobnego upoważnienia składającego. Zezwolenie to winno być wydane w formie pisemnej przy każdoczesnem składaniu do depozytu lub pod zastaw". Przepis ten prawa bankowego odpowiada zasadzie, że tylko właściciel ma prawo głosu, od tej zasady jest jednak przyjęty wyjątek, bo dopuszczalne jest wykonywanie prawa głosu we własnem imieniu za zezwoleniem właściciela, spółka akcyjna nie ma atoli prawa badać, czy przedsiębiorstwo bankowe, które występuje we własnem imieniu, jest właścicielem akcyj, a tylko wtedy może żądać okazania zezwolenia, gdy stwierdzonem jest, że własność akcyj przysługuje innej osobie i zachodzą wątpliwości co do tego, czy udzielono upoważnienia do głosowania, nie

można bowiem dopuścić do popełnienia czynu karygodnego (art. 486 L. 2).

4) Większa ilość głosów służy akcjom, uprzywilejowanym co do głosu (art. 357 i 358).

5) Akcjonarjusz, posiadający większą ilość głosów, może tylko jednolicie głosować, nie może więc pewnemi akcjami głosować za wnioskiem, a innemi przeciwko wnioskowi, może jednak w ten sposób postąpić pełnomocnik kilku akcjonarjuszów, bo ten może mieć rozmaite polecenia od osób, które udzieliły mu upoważnienia.

6) Ograniczenie prawa głosu ma na celu ochronę mniejszości przeciwko głosom akcjonarjuszów, którzy posiadają znaczniejszą ilość akcyj, i może ono opiewać w ten sposób, że każdy, kto jest właścicielem akcyj, przekraczających pewną ilość, może wykonywać prawo głosu tylko do tej ilości, a co do reszty jest go pozbawiony, jak np. że można mieć tylko sto głosów, z którem to ograniczeniem stoi po części na równi postanowienie, że tylko do pewnej maksymalnej sumy całego kapitału zakładowego można wykonywać prawo głosu, jak np. do czwartej części kapitału zakładowego, co jednak nie odnosi się do akcyj użytkowych, bo te nie reprezentują kapitału zakładowego. Ograniczenie może też opiewać w ten sposób, że można mieć tylko taką ilość głosów, jaka odpowiada pewnemu ułamkowi kapitału zakładowego, reprezentowanego na walnem zgromadzeniu, albo też ułamkowi wszystkich głosów, zastąpionych na walnem zgromadzeniu, co nie jest identyczne z ułamkiem kapitału zakładowego ze względu na akcje uprzywilejowane i na akcje użytkowe, z których pierwsze nadają większą ilość głosów, a drugie nadają prawo głosu, chociaż nie mają wartości nominalnej.

7) Ograniczenie liczby głosów jest obojętne, gdy ustawa przykłada wagę do kapitału i osobom, które przedstawiają pewną część kapitału, przyznaje pewne uprawnienia, jak w przypadkach art. 377 §§ 3 i 4, 379 § 3, 394 § 1, 409 § 5, 492 § 1; ograniczenia nie uwzględnia się, gdy chodzi o zmianę przedmiotu przedsiębiorstwa (art. 409 § 1).

Art. 405.

§ 1. Akcjonarjusze mogą uczestniczyć w walnem zgromadzeniu oraz wykonywać prawo głosu osobiście lub przez przedstawicieli.[1)][2)][3)][4)]

§ 2. Członkowie zarządu[5)] i pracownicy spółki[6)] nie mogą być pełnomocnikami na walnych zgromadzeniach.[7)]

§ 3. Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie pod rygorem nieważności i dołączone do protokółu.[8)][9)][10)]

1) Statut nie może skutecznie stanowić, że akcjonarjusz mo-

że tylko osobiście uczestniczyć w walnem zgromadzeniu, art. 405 § 1 opiewa bowiem inaczej, niż art. 234 § 1, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a przepisy ustawy, dotyczące spółek akcyjnych, są bezwzględnie obowiązujące, o ile ustawa wyraźnie nie dopuszcza odmiennego unormowania w statucie.

2) Przedstawicielem może być każda osoba, której według ogólnych zasad można udzielić pełnomocnictwa, nie można więc skutecznie w statucie postanowić, że tylko pewne osoby mogą być pełnomocnikami, jak np. inni akcjonarjusze, lub że osoby pewnej kategorji nie mogą występować w charakterze pełnomocników.

3) Ta sama osoba może być przedstawicielem większej ilości akcjonarjuszów, a w tym przypadku nie podobna przyjąć, że imieniem wszystkich może oddać tylko pewną ograniczoną ilość głosów, jeżeli statut ogranicza prawo głosowania (art. 404 zdanie 2), bo przedstawiciel działa zosobna za każdego akcjonarjusza, którego reprezentuje.

4) Jakkolwiek prokurent jest przedstawicielem kupca rejestrowego, potrzebuje on jednak do wykonania głosu osobnego pełnomocnictwa, jeżeli nie jest stwierdzone, że kupiec jako taki jest właścicielem akcji, bo prokurent jest upoważniony do czynności, złączonych z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa zarobkowego (art. 61 § 1), własność akcji zaś nie jest rzeczą przedsiębiorstwa, chyba że trudni się ono czynnościami bankowemi.

5) Członkowie rady nadzorczej i komisji rewizyjnej mogą być pełnomocnikami akcjonarjuszów, ale nie może być pełnomocnikiem członek rady nadzorczej, którego delegowano do wykonywania czynności członka zarządu (art. 383 § 1).

6) Wykluczenie członków zarządu od przedstawicielstwa ma uzasadnienie w tem, że w interesie własnym mogą być stronniczymi, zaś wykluczenie pracowników spółki jest wypływem tego, że członkowie zarządu nie mogą głosować, pracownicy są bowiem zawiśli od zarządu i dlatego głos ich nie byłby swobodnym.

7) Tylko ta osoba nie może być pełnomocnikiem, która jest członkiem zarządu albo pracownikiem spółki w czasie, gdy się odbywa walne zgromadzenie, nie zaś ta, która była nim w czasie udzielenia pełnomocnictwa, bo według ustawy nie jest nieważnem pełnomocnictwo, udzielone osobie, która jest wykluczona od przedstawicielstwa innej osoby, lecz tylko ustanowiony pełnomocnik nie może pełnić funkcji, jeżeli w czasie odbycia walnego zgromadzenia po jego stronie zachodzi przeszkoda ustawowa, gdy zaś ta odpadła, działanie w charakterze pełnomocnika jest skuteczne.

8) Pełnomocnictwo powinno być złożone przy sporządzeniu listy obecności, bo w niej należy wykazać uprawnienie do głoso-

wania, jednak wystarcza także późniejsze złożenie, bo ustawa tego nie zabrania, a jak akcjonarjusz, tak i pełnomocnik jego może się także zgłosić w toku obrad; sprawdzenie pełnomocnictwa jest rzeczą przewodniczącego (art. 403 § 1) i komisji, wybranej dla sprawdzenia listy obecności (art. 403 § 2).

9) Pełnomocnikiem jest także ten, kto głosuje za innego, nie objawiając, że jest tylko pełnomocnikiem, co jest możliwe przez wręczenie akcji na okaziciela lub przeniesienie własności akcyj imiennych na inną osobę tylko w tym celu, aby na walnem zgromadzeniu uczestniczyła; w tych przypadkach osoba, występująca na zewnątrz jako właściciel, jest w stosunku do rzeczywistego właściciela tylko pełnomocnikiem, a takie przeniesienie akcji na inną osobę tylko w celu umożliwienia jej uczestniczenia na walnem zgromadzeniu jest dopuszczalne, i dlatego należy tego, kto jest tylko powiernikiem, dopuścić do głosowania, o ile tylko przeniesienie nie nastąpiło na osobę, wymienioną w art. 405 § 2, i o ile innemu nie użycza się akcyj, któreby właściciela nie uprawniały do głosowania (art. 485 L. 2), co odnosi się jedynie do przypadku, gdy właściciel nie może oddać większej ilości głosów (art. 404 zdanie 2), a podstawia inną osobę, której oddaje akcje jedynie w celu obejścia postanowienia statutowego.

10) Art. 405 § 3 odpowiada art. 234 § 2, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 406.

Akcjonarjusze nie mogą ani osobiście, ani przez pełnomocników, ani jako pełnomocnicy innych osób głosować przy powzięciu uchwał, dotyczących ich odpowiedzialności wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu, przyznania im wynagrodzenia, tudzież umów i sporów pomiędzy nimi a spółką.[1])[2])

1) Art. 460 odpowiada art. 235, który odnosi się do spółki z ogarniczoną odpowiedzialnością.

2) Akcjonarjusze nie mogą także wtedy głosować, gdy tylko im, a nie również innym mają być przyznane szczególne korzyści, jak np. gdy pewnym akcjom mają być nadane szczególne uprawnienia (art. 357 i nast.); przyjąć to należy, chociaż nie chodzi o przyznanie wynagrodzenia, ale przepis ustawy należy odpowiednio stosować, bo nie podobna dopuścić do tego, aby akcjonarjusz rozstrzygał o korzyściach, jakie mają mu być przyznane z pominięciem wprawdzie nie wszystkich innych akcjonarjuszów, ale pewnej grupy.

Art. 407.

Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów od-

danych, jeżeli przepisy działu niniejszego lub statut nie stanowią inaczej.[1])[2])

[1]) Art. 407 odpowiada art. 236, odnoszącemu się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Większość trzech czwartych oddanych głosów jest potrzebna do powzięcia uchwały co do emisji obligacyj, zmiany statutu, zbycia przedsiębiorstwa, połączenia spółek i rozwiązania spółki (art. 408 § 1), większość dwóch trzecich oddanych głosów potrzebna jest do uchwały co do umowy o nabycie dla spółki nieruchomości lub urządzeń, służących do trwałego użytku, za cenę, przewyższającą jedną piątą część wpłaconego kapitału akcyjnego, nie niższą jednak od pięćdziesięciu tysięcy złotych (art. 389 § 1), do powzięcia uchwały o zmianie przedmiotu przedsiębiorstwa (art. 409 § 1), większość trzech czwartych głosów, oddanych przy obecności akcjonarjuszów, przedstawiających przynajmniej połowę kapitału akcyjnego, jest potrzebna do uchwały w przedmiocie cofnięcia uchwały o rozwiązaniu spółki (art. 445 § 2) lub o przekształceniu spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 492 § 1), a większość czterech piątych głosów oddanych potrzebna jest do pozbawienia dotychczasowych akcjonarjuszów prawa poboru nowowydanych akcyj w całości lub w części (art. 435 § 2), zaś zgoda wszystkich akcjonarjuszów jest potrzebna dla zmiany statutu. zwiększającej świadczenia akcjonarjuszów lub uszczuplającej prawa, przyznane osobiście poszczególnym akcjonarjuszom (art. 408 § 3).

Art. 408.

§ 1. Uchwały co do emisji obligacyj[1]), zmiany statutu[2]), zbycia przedsiębiorstwa[3]), połączenia spółek[4]) i rozwiązania spółki[5]) zapadają większością trzech czwartych głosów oddanych. Statut może ustanowić surowsze warunki powzięcia tych uchwał.[6])[7])

§ 2. W przypadku, przewidzianym w art. 430, do uchwały o rozwiązaniu spółki wystarczy bezwzględna większość głosów oddanych, jeżeli statut nie stanowi inaczej.[8])

§ 3. Uchwały co do zmian statutu, zwiększających świadczenia akcjonarjuszów lub uszczuplających prawa, przyznane osobiście[9]) poszczególnym akcjonarjuszom, wymagają zgody wszystkich akcjonarjuszów, których dotyczą.[10])[11])

[1]) Art. 388 L. 5.
[2]) Art. 431 i nast.
[3]) Art. 388 L. 3.
[4]) Art. 463 i nast.

5) Art. 444 L. 2.

6) Art. 408 § 1 zdanie 2 odpowiada co do treści art. 237 § 1 zdanie 2, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

7) Statut nie może wymagać do powzięcia uchwały jednomyślności, a w szczególności nie może skutecznie stanowić, że do zmiany statutu potrzebna jest jednomyślność albo też tak znaczna większość, że jej osiągnięcie jest niemożliwe, gdyż to równałoby się niezmienności statutu, a zatem sprzeciwiałoby się zasadzie, że statut może ulec zmianie.

8) Art. 408 § 2 odpowiada co do treści art. 237 § 2, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

9) Zwiększyć można tylko świadczenia tych akcjonarjuszów, o których mowa w art. 361, bo akcjonarjusz jest zobowiązany tylko do pełnej wpłaty na akcje (art. 309 § 2 L. 2, 346 § 1), a nie może być statutem zobowiązany do dalszych dopłat.

10) Zmniejszyć można prawo właścicieli nietylko akcyj uprzywilejowanych (art. 357 i nast.) lub akcyj użytkowych (art. 364), ale także akcyj zwykłych, w szczególności przez ograniczenie liczby głosów (art. 404 zdanie 2), przez postanowienie, że akcje ulegają umorzeniu (art. 363), że się dywidendę przeznacza na podwyższenie kapitału akcyjnego, a akcjonarjuszom wydaje w zamian za to akcje i t. d.

11) Art. 408 § 3 odpowiada co do treści art. 237 § 3, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 409.

§ 1. Do powzięcia uchwały o zmianie przedmiotu przedsiębiorstwa[1]) spółki wymagana jest większość dwóch trzecich głosów oddanych.[2]) W tym przypadku każda akcja ma jeden głos bez przywilejów[3]) lub ograniczeń.[4])[5])

§ 2. Uchwała może być powzięta jedynie w drodze jawnego[6]) i imiennego głosowania[7]) oraz powinna być ogłoszona[8]) w Monitorze Polskim[9]) pod rygorem nieważności.[10])

§ 3. Skuteczność uchwały zależy od wykupienia akcyj tych akcjonarjuszów, którzy nie zgadzają się na zmianę.[11]) [12])[13]) Akcjonarjusze obecni na zgromadzeniu, którzy głosowali przeciw uchwale, powinni w ciągu dwóch dni od daty zgromadzenia, nieobecni zaś w ciągu miesiąca od daty ogłoszenia uchwały w Monitorze Polskim[14]), złożyć w spółce swoje akcje[15]) lub dowody ich złożenia do rozporządzenia spółki[16])[17]); w przeciwnym razie akcjonarjusze ci będą uważani za zgadzających się na zmianę.[18])[19])

§ 4. Wykup nastąpi po cenie giełdowej[20])[21]) według przeciętnego kursu z ostatnich trzech miesięcy przed powzięciem uchwały[22]) albo też, gdy akcje nie są notowane na giełdzie, po cenie, ustalonej przez komisję polubowną, mianowaną w składzie trzech osób[23]) przez sąd rejestrowy.[24])[25])[26]) Osoby, zamierzające wykupić akcje, powinny złożyć całą sumę wykupu[27]) w kasie spółki; dopóki to nie nastąpi, zarząd nie ma prawa wypłacać tych sum.[28])[29]) Wykup nastąpić powinien w ciągu trzech miesięcy od dnia powzięcia uchwały[30]) i ma być dokonany za pośrednictwem zarządu spółki.[31])[32])[33])[34])[35])[36])[37])

§ 5. Statut może pozwolić na zmianę przedmiotu przedsiębiorstwa bez wykupu[38]), jeżeli uchwała powzięta będzie większością dwóch trzecich głosów przy obecności osób, przedstawiających przynajmniej połowę kapitału akcyjnego.[39])[40])[41])

1) Przedmiot przedsiębiorstwa ulega zmianie, jeżeli spółka ma się zająć czemś całkiem innem, niż dotychczas, np. spółka, wyrabiająca piwo, ma wyrabiać drożdże albo sztuczną wodę mineralną, albo gdy obok przedmiotu, któremu spółka się oddaje, ma się zająć jeszcze innemi przedmiotami, jak np., gdy spółka, która wyrabia towary tekstylne, ma wyrabiać także gwoździe; nie jest zmianą przedmiotu, wykorzystywanie i przerabianie odpadów, uzyskiwanych przy fabrykacji a które dotychczas zbywano bez uprzedniej przeróbki, albo rozszerzenie zakresu działania przedsiębiorstwa bądź ilościowo, bądź też terytorjalnie, nie jest też zmianą wyrabianie produktów, które podpadają pod taki sam rodzaj, co dotychczas produkowane, jeżeli więc spółka wyrabia deski, to przejście do wyrabiana parkietów, nie stanowi zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa.

2) Przepisu art. 409 nie można stosować, jeżeli zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa jest przewidziana już w statucie, bo wtedy każdy akcjonarjusz mógł się liczyć z tem, że dojdzie do zmiany, w tym więc przypadku można zmianę uchwalić zwyczajną większością głosów, a akcjonarjuszowi, który nie zgadza się ze zmianą, nie służy prawo żądania wykupienia jego akcyj (art. 409 §§ 3 i 4).

3) Akcja uprzywilejowana co do głosu (art. 357) ma przy głosowaniu nad zmianą przedmiotu przedsiębiorstwa tylko jeden głos.

4) Przy głosowaniu nad zmianą przedmiotu przedsiębiorstwa nie stosuje się ograniczenia prawa głosowania akcjonarjuszów, mających większą ilość akcyj (art. 404 zdanie 2).

5) Ustawa nadaje każdej akcji tylko jeden głos, aby zapo-

biec majoryzacji mniejszości, a z drugiej strony uchyla wszelkie ograniczenia głosu, chodzi bowiem o zmianę zadań spółki, jakie określono w statucie, nie podobna więc akcjonarjusza zmuszać do pozostania w spółce, która ma się zająć innym przedmiotem, niż dotychczas.

6) Przy głosowaniu nad zmianą przedmiotu przedsiębiorstwa nie można zarządzić głosowania tajnego, nie można więc stosować przepisu art. 411 zdanie 2.

7) Głosowanie nad zmianą przedmiotu przedsiębiorstwa nie może się odbyć przez podniesienie ręki lub przez rozejście się, należy więc odczytać listę obecności i w kolejności wezwać każdego akcjonarjusza do oddania głosu; głosowanie jawne i imienne ma uzasadnienie w tem, że potrzebne jest stwierdzenie, czy akcjonarjusz głosował za zmianą przedmiotu przedsiębiorstwa, czy też przeciw niej, bo tylko ten, kto się za nią nie oświadczył, ma prawo do tego, aby jego akcje wykupiono (art. 409 § 3).

8) Ustawa nie stanowi, w jakim czasie po powzięciu uchwały ma nastąpić jej ogłoszenie, zawisłe jest to więc od uznania zarządu, ale uchwała nie jest wiążącą i nie może być wykonana, dopóki nie będzie ogłoszona.

9) Ogłoszenie ma być tylko jeden raz dokonane; ogłoszenie w innych pismach, które przewiduje statut lub które wskazał Minister Przemysłu i Handlu (art. 338) poza Monitorem Polskim, nie jest potrzebne.

10) Rygor nieważności odnosi się tylko do sposobu głosowania, a nie do ogłoszenia w Monitorze Polskim, a tylko wtedy możnaby go przyjąć w braku ogłoszenia, gdyby ustawa nakazywała ogłoszenie w pewnym terminie po powzięciu uchwały, a tego terminu nie dochowano; zatem przyjąć należy, że uchwała nie obowiązuje ani spółki, ani akcjonarjuszów tylko tak długo, dopóki nie została ogłoszona, co też wypływa z art. 409 § 3 zdanie 3, w którem mowa o zależności skuteczności uchwały od wykupienia akcji, a nie od ogłoszenia, wykupienie zaś w całości może nastąpić dopiero po ogłoszeniu, bo jak długo ogłoszenie nie odbyło się, nieobecni na walnem zgromadzeniu akcojnarjusze nie mają obowiązku składać akcyj do wykupienia, a tem samem spółka nie może doprowadzić do skuteczności uchwały o zmianie przedmiotu przedsiębiorstwa (art. 409 § 3 zdanie 1).

11) Akcjonarjusz, przystępując do spółki albo nabywając jej akcje, działa w założeniu, że będzie się ona oddawała działalności w pewnym kierunku, akcjonarjusz jest więc ukrócony w swoich prawach, jeżeli spółka zmienia przedmiot przedsiębiorstwa, zaczem nie podobna zmuszać akcjonarjusza do pozostawania w takiej spółce; ze względu na to ustawa nietylko wymaga kwalifikowanej większości (art. 404 § 1) i wprowadza odrębny sposób głosowania (art. 409 § 2), lecz oprócz tego przyznaje akcjonarjuszowi prawo wystąpienia ze spółki, nakładając na nią obowiązek wykupienia akcyj.

12) Dopóki akcje tych akcjonarjuszów, którzy nie zgodzili się na zmianę, nie będą wykupione, uchwała jest bezskuteczna i dlatego nie może być wykonana, spółka nie może więc do tego czasu przystąpić do zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa.

13) Celem przeprowadzenia zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa należy wykupić akcje wszystkich tych akcjonarjuszów, którzy nie zgodzili się na zmianę, a więc nietylko tych, którzy byli obecni na walnem zgromadzeniu i na niem przeciwko uchwale głosowali, lecz także tych, którzy nie byli obecni na walnem zgromadzeniu, co wynika nietylko z art. 409 § 3 zdanie 1, lecz i z art. 409 § 3 zdanie 2, który wspomina także o nieobecnych akcjonarjuszach i o ich prawie do wykupienia akcyj.

14) Terminy dwudniowe i miesięczne są prekluzywne, nie mogą więc być przedłużone przez zarząd.

35) Złożenie akcyj odpada w przypadku, gdy chodzi o akcje na okaziciela, które akcjonarjusz złożył w spółce po myśli art. 399 § 2, albo które spółka przechowuje jako aportowe (art. 347 § 2), w obydwu jednak przypadkach konieczne jest oświadczenie akcjonarjusza, że stawia akcje spółce do dyspozycji, i że spółka może je zbyć trzeciej osobie.

16) Złożenie akcyj do rozporządzenia spółki może nastąpić albo u notarjusza albo w instytucji kredytowej (arg. art. 399 § 2 zdanie 2).

17) W razie, gdy akcjonarjusz złożył spółce zaświadczenie o złożeniu akcyj u notarjusza lub w instytucji kredytowej (art. 399 § 2), powinien on przedłożyć dodatkowe zaświadczenie, że akcje mają być nadal przechowywane do dyspozycji spółki.

18) Złożenie akcyj lub dowodu ich złożenia jest konieczne, nie wystarcza więc samo oświadczenie akcjonarjusza, że nie zgadza się na zmianę.

19) Z tego, że akcjonarjusz po walnem zgromadzeniu wycofał akcje, złożone w spółce przed walnem zgromadzeniem, lub że wycofał zaświadczenie notarjusza lub instytucji kredytowej (art. 399 § 2), nie można wnosić, że zgadza się on na zmianę przedmiotu przedsiębiorstwa, bo przed upływem terminu dwudniowego lub miesięcznego może je złożyć ponownie lub złożyć dowód ich złożenia do dyspozycji spółki.

20) Przy wykupnie akcyj rozstrzyga cena, notowana na giełdzie najbliższej dla siedziby spółki.

21) Cenę uważać należy jako nienotowaną na giełdzie, chociaż ją notuje giełda inna, niż miarodajna dla spółki.

22) Przeciętna cena giełdowa rozstrzyga, choćby wartość akcyj była większa i to wynikało z bilansu.

23) Komisja polubowna nie jest sądem polubownym i dlatego nie ma się zastosować do przepisów k. p. c. o postępowaniu przed sądem polubownym; jest ona rozjemcą, którego zadaniem jest oznaczenie wysokości świadczenia.

24) Komisję polubowną mianuje sąd rejestrowy na wniosek

akcjonarjusza, który nie zgodził się na zmianę przedmiotu przedsiębiorstwa, albo też na wniosek zarządu spółki.

25) Ustawa nie przepisuje, w jaki sposób komisja polubowna ma oznaczyć cenę wykupu, może więc ona postąpić według swego uznania, może zatem uprzednio wysłuchać akcjonarjuszów i zarząd spółki, może wglądnąć w księgi spółki, może przesłuchać biegłych i t. d., musi jednak po przeprowadzeniu badania wydać orzeczenie, które nie musi być jednolite dla wszystkich kategoryj akcyj, bo inną wartość mogą mieć akcje uprzywilejowane (art. 357), niż akcje zwykłe, a inną też akcje, do których przywiązany jest obowiązek świadczeń niepieniężnych (art. 361) oraz akcje użytkowe (art. 364); komisja wydaje orzeczenie większością głosów i jest ono niezaskarżalne, przyjąć jednak należy w drodze podobieństwa art. 59 § 2 k. z., że określenie ceny można zaskarżyć, gdy jest ona oczywiście krzywdząca akcjonarjuszów, a zaskarżenie ma nastąpić w drodze procesu, wytoczonego przeciwko spółce.

26) Termin, w którym komisja ma określić cenę, nie jest oznaczony, jednak ze względu na to, że do trzech miesięcy od dnia powzięcia uchwały wykup powinien nastąpić (art. 409 § 4 zdanie 3), przyjąć należy, że także w tym czasie orzeczenie powinno być wydane i że późniejsze orzeczenie pozbawione jest doniosłości.

27) Przez całą „sumę" rozumie się wszystkie sumy, przypadające za akcje, które złożono do dyspozycji spółki, nie można bowiem tylko niektóre akcje wykupić a inne zwrócić akcjonarjuszom.

28) Akcjonarjusz nie ma prawa do ceny wykupu, dopóki na wszystkie akcje, oddane spółce do rozporządzenia, nie wpłacono ceny nabycia, i zarząd nie może też wypłacić żadnemu akcjonarjuszowi ceny wykupu, jeżeli bowiem wszystkie akcje nie będą zbyte, uchwała jest bezskuteczna, spółce samej zaś nie wolno akcyj nabyć (art. 365 § 1).

29) Zarząd nie może z trzecią osobą dowolnie się umówić o sposób uiszczenia ceny, nie może więc rozłożyć spłaty na okres aż do upływu trzech miesięcy od ogłoszenia, to jest do czasu, kiedy uchwała traci swoją moc, w razie, gdyby wykup wszystkich złożonych akcyj nie nastąpił (art. 409 § 4 zdanie 3), bo możliwem jest, że przed upływem trzech miesięcy wszystkie akcje będą zbyte, cenę wykupu na akcje należy więc złożyć z chwilą, gdy się z zarządem zawiera umowę o nabycie akcji, która podlega wykupowi.

30) Dzień powzięcia uchwały rozstrzyga o początku terminu trzechmiesięcznego, a nie dzień jej ogłoszenia w Monitorze Polskim.

31) W ustawie mowa o tem, że wykup akcyj ma być dokonany „za pośrednictwem zarządu spółki", ale z tych słów nie można wnosić, że sprzedawcą jest akcjonarjusz, a kupującym

trzecia osoba, nie zachodzi bowiem umowa sprzedaży akcyj, lecz ustąpienie akcjonarjusza i warunkowe przystąpienie innej osoby, nabywca nie ma więc żadnych praw wobec akcjonarjusza, a tak samo i ten wobec nabywcy, co jest doniosłe w razie, gdyby zarząd wbrew prawu udzielił kredytu w zapłacie ceny wykupu, mimo więc, że go udzielono, akcjonarjusz, który w terminie ustawowym od spółki nie otrzyma ceny wykupu, może się domagać zwrotu akcyj, a wtedy uchwała o zmianie przedmiotu przedsiębiorstwa traci swoją moc.

32) Osoba trzecia, która oświadczyła gotowość nabycia akcyj, i zarządowi złożyła cenę, ma prawo do tego, aby jej akcje oddano, jeżeli wszystkie akcje zbyto, bo nie zachodzi tylko oferta reflektanta, którą zarząd może przyjąć, lecz stanowcza umowa, która wiąże pod warunkiem rozwiązującym; nabyć akcje może także akcjonarjusz, który je złożył, a wtedy nie ma on obowiązku składania ceny nabycia, bo ta ma jemu przypaść i musiałaby mu być wydana.

33) Z tego, że wykup ma być dokonany za pośrednictwem zarządu spółki, nie wynika, by akcjonarjusz, który złożył w spółce akcje, nie mógł ich następnie wycofać i pozbyć bez pośrednictwa zarządu spółki, bo brak racji, dlaczegoby bezpośrednie zbycie nie mogło się odbyć. Nie można jednak akcjonarjuszowi przyznać prawa wycofania akcyj, gdyby wskutek tego zarząd mógł być narażony na szkodę, a zajdzie to, gdy zarząd zbył już taką ilość akcyj, która przekracza ogólną ilość złożonych w spółce akcyj po potrąceniu akcyj, jakie przez akcjonarjusza mają być wycofane, gdy więc np. złożono 500 akcyj, a w tem 100 akcjonarjusza, który chce je wycofać, zaś zarząd sprzedał już 410 akcyj, gdyż wtedy zarząd nie posiadałby już akcyj, potrzebnych do oddania nabywcom, zaczem wycofanie może dotyczyć tylko niezbytych jeszcze akcyj; mylnem zaś byłoby zdanie, że akcjonarjusz nie ma prawa wycofania akcyj już wtedy, gdy złożono cenę nabycia choćby za pewne tylko akcje, bo jak długo akcje są do dyspozycji, może je nabyć także sam akcjonarjusz, w ilości odpowiadającej złożonym przezeń w spółce akcjom, a wtedy złożenie przez niego ceny nie jest potrzebne, gdyż tę cenę należałoby mu następnie wydać, wskutek czego akcjonarjuszowi przyznać należy prawo odebrania akcyj jeszcze niezbytych trzeciej osobie, i albo ich zatrzymania, albo dalszego zbycia.

34) Z chwilą, gdy wszystkie akcje zbyto i cena za nie została złożona, akcjonarjusz ma prawo do ceny i może się domagać zapłaty od spółki, a w razie zwłoki może od ceny nabycia żądać odsetek zwłoki.

35) Jeżeli do trzech miesięcy nie wykupiono wszystkich akcyj, traci moc uchwała co do zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa, a tem samem rozwiązuje się umowa zawarta z trzecią osobą, zaczem tak nabywca, który nabył akcje pod warunkiem roz-

wiązującym, jak i akcjonarjusz ma prawo do zwrotu ceny nabycia, względnie do zwrotu akcyj, a zarząd nie ma prawa odmówić zwrotu akcyj i złożonej ceny, bo przedłużenie terminu trzechmiesięcznego nie jest dopuszczalne.

36) Z chwilą, gdy doszło do wykupu wszystkich akcyj, zarząd powinien nabywcy wydać akcje na okaziciela, a gdy przydzielono mu akcje imienne, powinien wpisać go za akcjonarjusza do księgi akcyjnej, ale nie w miejsce jednego z dotychczasowych akcjonarjuszów, lecz jako nowego, zaczem dawny wpis należy skreślić, nie chodzi bowiem o przeniesienie akcji, lecz o nowe przystąpienie do spółki.

37) Uchwały walnego zgromadzenia co do zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa nie może spólnik zaskarżyć na podstawie art. 414 z powołaniem się na to, że go ona krzywdzi, bo wykup wynagradza mu możliwą stratę, może zaś zaskarżyć ją z powodu, że wbrew dobrym obyczajom kupieckim godzi w interesy spółki.

38) Statut może skutecznie stanowić, że zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa odbyć się ma bez wykupu, ale nie może stanowić, że wykup ma się odbyć, ale tylko co do niektórych, a nie wszystkich akcjonarjuszów, którzy się sprzeciwiają, jak np. tylko co do posiadających akcje uprzywilejowane; nie może też statut skutecznie stanowić, że wykup ma się wprawdzie odbyć, ale cena wykupu ma wynosić pewną z góry oznaczoną kwotę, bo przepisy ustawy nie są dyspozytywne.

39) W przypadku, gdy statut dopuszcza zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa bez wykupu, należy powziąć uchwałę większością dwóch trzecich głosów oddanych, bo zasadą jest, że się uwzględnia tylko te głosy, które oddano (art. 407), nie zaś głosy nieobecnych lub obecnych, którzy jednak wstrzymali się od głosowania.

40) Większość dwóch trzecich głosów musi przedstawiać przynajmniej połowę kapitału akcyjnego, przy obliczeniu głosów nie uwzględnia się więc głosów, oddanych na akcje użytkowe, bo te nie przedstawiają kapitału akcyjnego (art. 364), uwzględnia się zaś akcje uprzywilejowane co do głosu (art. 356).

41) W razie zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa nie zawiadamia się wierzycieli, jak to jest przepisane przy obniżeniu kapitału akcyjnego (art. 441) i przy łączeniu się spółek (art. 466) oraz w razie likwidacji (art. 449).

Art. 410.

Jeżeli w spółce istnieją akcje o różnych uprawnieniach[1]), uchwały o zmianie statutu, mogące naruszyć prawa poszczególnych rodzajów akcyj[2])[3]), powinny być powzięte w drodze oddzielnego głosowania w każdej grupie (rodzaju) ak-

cyj.[4])[5])[6])[7])[8]) W każdej grupie powinna zapaść uchwała taką większością głosów oddanych, jaka jest wymagana do ważności tego rodzaju uchwały na walnem zgromadzeniu.[9])

1) Akcjami o różnych uprawnieniach są z jednej strony akcje zwykłe, z drugiej strony akcje uprzywilejowane (art. 357) lub użytkowe (art. 364), nie zaś z jednej strony akcje imienne, z drugiej strony akcje na okaziciela i nie są też niemi ani akcje różnych emisyj (art. 432), ani też akcje, których zbycie jest ograniczone (art. 348 § 2); za akcje o różnem uprawnieniu można też uważać akcje, do których przywiązany jest obowiązek świadczeń niepieniężnych (art. 361), bo do takich akcyj nietylko przywiązany jest obowiązek, lecz nadają one także prawo do tego, aby od ich właścicieli pobierano świadczenia.

2) Oddzielne głosowanie w każdej grupie jest konieczne, jeżeli zmiana statutu może wpłynąć na prawa właścicieli poszczególnych rodzajów akcyj, jak np. gdy chodzi o zmniejszenie ilości głosów, przywiązanych do akcyj uprzywilejowanych, lub o ich podwyższenie, gdy pewnym akcjom przyznaje się przywilej co do dywidendy, wskutek czego innym akcjom grozi strata i t. p., nie zachodzi zaś uszczerbek dla nikogo, gdy zmiana dotyczy zmniejszenia lub zwiększenia ilości członków zarządu, rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, przez co także mniejszość nie jest pokrzywdzona, bo po myśli art. 379 §§ 3 i 4 ma nadal prawo wyboru członków rady nadzorczej odpowiednio do stosunku jej kapitału do całego na walnem zgromadzeniu reprezentowanego kapitału; nie zachodzi potrzeba głosowania grupami, jeżeli wskutek zmiany statutu wszystkie grupy równomiernie będą dotknięte, w szczególności przy podwyższeniu kapitału akcyjnego i przyznaniu akcjom nowej emisji pewnych przywilejów, zachodzi natomiast potrzeba głosowania grupami, gdy kapitał akcyjny ma być obniżony, a wykupowi podlegają tylko akcje pewnej kategorji.

3) Ustawa nie wymaga oddzielnego głosowania grupami w przypadku, gdy wskutek uchwały, nie stanowiącej zmiany statutu, pewna grupa ponosi szkodę, jak np. wtedy, gdy do funduszu zapasowego lub rezerwowego przenosi się dywidendę tak, że akcje uprzywilejowane albo wcale jej nie otrzymują, albo otrzymują kwotę niższą, niżby im przypadła w razie, gdyby nie nastąpiło wzmocnienie funduszu zapasowego lub rezerwowego.

4) W razie, gdy głosowanie grupami jest konieczne, możliwą jest zmiana statutu także wtedy, gdy pewien rodzaj akcyj nie jest reprezentowany na walnem zgromadzeniu, nie można więc uznać za słuszne zdania, że w tym przypadku zmiana jest niedopuszczalna, gdyż według ustawy uwzględnia się tylko głosy obecnych, nieobecnych zaś pomija się; tylko wtedy, gdyby ustawa lub statut przykładały wagę do całego kapitału akcyjnego, a nie tylko do reprezentowanego na walnem zgromadzeniu, na-

leżałoby przyjąć, że z powodu nieobecności właścicieli akcyj pewnego rodzaju, nie może dojść do zmiany statutu.

5) W ogłoszeniu o walnem zgromadzeniu nie jest konieczne umieszczenie zawiadomienia, że głosowanie odbędzie się grupami, bo w ogłoszeniu należy tylko wymienić przedmiot, nad którym odbędzie się narada i głosowanie (art. 396 § 1 i 397 § 1), ale nie jest konieczne zawiadomienie o sposobie głosowania.

6) Głosowanie grupami nie oznacza; że odbywa się ono na oddzielnych walnych zgromadzeniach spółki akcyjnej, i dlatego nie można odbyć oddzielnych zebrań grup, a zwłaszcza w rozmaitym czasie.

7) Głosowanie grupami powinno być zarządzone, jeżeli zachodzi wątpliwość co do tego, czy zmiana statutu narusza prawa poszczególnych rodzajów akcyj, w takim przypadku bowiem sąd rejestrowy a także Minister Przemysłu i Handlu, jeżeli chodzi o spółkę, która po myśli art. 4 zmienić może statut tylko za jego zezwoleniem, jest w stanie ocenić, czy zachodzi przepisana w ustawie większość; sąd rejestrowy w razie, gdy jest zdania, że należało głosować grupami, może natychmiast, mając przed sobą wynik głosowania grupami, zezwolić lub odmówić wpisu do rejestru, wskutek czego odpada potrzeba ponownego zwołania walnego zgromadzenia, coby było konieczne, gdyby większość obliczono zbiorowo, a nie grupami.

8) Głosowanie grupami może się odbyć nietylko po kolei w każdej grupie zosobna, lecz także równocześnie w ten sposób, że się wywołuje każdego z obecnych i z uwidocznieniem grupy, do której należy, notuje oddzielnie oddane głosy, co zwłaszcza wtedy jest wskazane, gdy ta sama osoba posiada akcje rozmaitych grup; przewodniczący w razie oddzielnego głosowania może zarządzić zaniechanie głosowania w dalszej grupie, jeżeli w tej grupie, która już głosowała, nie uzyskano większości, wymaganej do zmiany statutu.

9) Oprócz głosowania grupami ustawa nie wymaga także dodatkowego głosowania wszystkich akcjonarjuszów bez względu na rodzaj akcyj.

Art. 411.

Głosowanie jest jawne. Tajne głosowanie zarządza się przy wyborach oraz nad wnioskami o usunięcie członków władz spółki lub likwidatorów, o pociągnięcie ich do odpowiedzialności, jak również w sprawach osobistych. Pozatem należy zarządzić tajne głosowanie na żądanie choćby jednego z obecnych.[1])

1) Art. 411 odpowiada art. 238, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 412.

§ 1. Uchwały walnego zgromadzenia powinny być protokółowane przez notarjusza pod rygorem ich nieważności.[1])

§ 2. W protokóle należy stwierdzić prawidłowość zwołania walnego zgromadzenia[2]), jego zdolność do powzięcia uchwał[3]), wymienić powzięte uchwały[4]), ilość głosów, oddanych za każdą uchwałą[5]), i zgłoszone sprzeciwy.[6])[7]) Do protokółu należy dołączyć odpowiednie dokumenty, jako to[8]) dowody zwołania walnego zgromadzenia[9]) i listę obecności[10]) z podpisami uczestników zgromadzenia.[11])[12])[13])[14])

§ 3. Odpis protokółu zarząd wniesie do księgi protokółów.[15]) Akcjonarjusze mogą przeglądać księgę protokółów[16]), mogą także żądać wydania poświadczonych przez zarząd odpisów uchwał.[17])[18])

1) Nieważność protokółu oznacza, że uchwały, powzięte w nieobecności notarjusza, pozbawione są mocy, nie można więc na podstawie protokółu, sporządzonego przez inną osobę, niż przez notarjusza, dokonywać wpisów do rejestru handlowego, a z uchwał w braku protokółu notarjalnego żadnych nie można wywodzić praw i one do niczego nie obowiązują; na to, że notarjusz był obecny przy powzięciu uchwały, nie można prowadzić innego dowodu, jak tylko zapomocą aktu notarjalnego.

2) Prawidłowość zwołania walnego zgromadzenia stwierdzić ma notarjusz przez ustalenie tej okoliczności z ogłoszeń (art. 396), w razie zaś, gdy cały kapitał akcyjny jest reprezentowany a walne zgromadzenie odbywa się bez formalnego zwołania, przez zaznaczenie, że nikt nie wniósł sprzeciwu co do odbycia walnego zgromadzenia (art. 398 § 1).

3) Zdolność do powzięcia uchwał stwierdzi notarjusz przez zaznaczenie w protokóle, że obecni akcjonarjusze, reprezentują wymaganą ilość głosów albo także wysokość pewnego kapitału akcyjnego (art. 401, 408 § 1, 409 § 5, 445 § 2, 492 § 1).

4) Tylko uchwały powinny być wymienione w protokóle, spisanym przez notarjusza, ale nie wnioski i nie przebieg obrad, ani też przemówienia.

5) Ilość głosów należy podać w celu stwierdzenia, czy ustawą wymagana ilość oświadczyła się za uchwałą; głosów, które oddano przeciw uchwale, nie potrzeba stwierdzać, a tak samo nie jest potrzebne wymienienie głosów, które nie oświadczyły się za wnioskiem lub też oddały kartki białe.

6) Sprzeciw należy w protokóle zaznaczyć zwłaszcza wtedy, gdy od jego zgłoszenia jest zawisła dopuszczalność zaskarże-

nia uchwały walnego zgromadzenia (art. 413 § 2 L. 2); przez stwierdzenie sprzeciwu rozumieć należy także wymienienie osoby, która go zgłosiła, i podanie motywu.

7) W protokóle można zaznaczyć wszelkie zajścia w toku walnego zgromadzenia, ale nie jest to konieczne nawet wtedy, gdy uczestnik żąda, aby to stwierdzono.

8) Dołączenie dokumentów jest konieczne, gdy może to wpłynąć na ocenę, czy walne zgromadzenie odbyło się prawidłowo i czy ważnie powzięło uchwały; niektóre dokumenty wylicza ustawa, ale tylko przykładowo, czego dowodem słowa: „jako to".

9) Dołączyć do protokółu należy te numery Monitora Polskiego, w których ogłoszenie o zwołaniu walnego zgromadzenia były umieszczone (art. 396 § 1), a także dowody na wysłanie zawiadomienia akcjonarjuszom, którzy tego żądali (art. 396 § 3).

10) Art. 403.

11) Przez uczestników zgromadzenia rozumie się tylko akcjonarjuszów, którzy biorą w niem udział, a nie także członków władz spółki, którzy nie są akcjonarjuszami, bo ci nie podpisują listy obecności.

12) Notarjusz nie ma prawa odmówić udziału z powodu, że nie zachodzą warunki odbycia walnego zgromadzenia, gdyż nie jest jego rzeczą rozstrzyganie kwestyj, czy zgromadzenie należycie zwołano, czy jest na niem obecną należyta ilość głosów i t. d., lecz ma on tylko stwierdzić zajścia na zgromadzeniu; jeżeli notarjusz jest zdania, że oddano inną ilość głosów, niż to stwierdzili skrutatorzy lub przewodniczący, powinien fakt ten zaznaczyć w protokóle, lecz bez wyciągania z niego wniosków.

13) Przepis art. 412 uzupełniają przepisy art. 103 i 105 pr. o not., które stanowią o protokółach walnych zgromadzeń spółek akcyjnych, te ostatnie przepisy należy więc także uwzględnić; wobec tego protokół spisuje się w formie aktu notarjalnego (art. 105), a zatem należy stosować wszelkie przepisy art. 83 i nast. pr. o not., w szczególności należy wymienić osoby obecne na zgromadzeniu, nie wystarcza więc dołączenie do protokółu listy obecności z podpisami uczestników zgromadzenia, a tylko według art. 103 § 2 pr. o not. przy sporządzaniu protokółu notarjusz nie jest obowiązany sprawdzać tożsamości uczestników zgromadzenia, co stanowi wyjątek od zasady art. 69 pr. o not., a protokółu nie podpisują wszyscy obecni, lecz tylko przewodniczący zgromadzenia i notarjusz (art. 103 § 3 pr. o not.); odnosi się to także do zmian statutu, gdyż jakkolwiek statut spółki akcyjnej musi być pod rygorem nieważności sporządzony w formie aktu notarjalnego (art. 308), to zmiana statutu wymaga do swej ważności uchwały walnego zgromadzenia (art. 341 § 1), która, jak wszelkie inne uchwały walnych zgromadzeń spółki akcyjnej, musi być pod nieważnością przez notarjusza zaprotokółowana, za-

czem także i w tym wypadku wchodzą w zastosowanie wyjątkowe przepisy art. 103 § 2 pr. o not.

14) Notarjusz powinien spisać protokół na samem posiedzeniu, może to jednak uczynić także później na podstawie zapisków.

15) Prowadzenie księgi protokółów jest konieczne, chociaż całkiem niepotrzebne, nie można więc księgi zastąpić złożeniem odpisów protokółów do osobnej teki; zaniechanie wciągnięcia odpisu protokółu do osobnej księgi nie powoduje jednak bezskuteczności uchwały, ale zarząd może być pociągnięty do odpowiedzialności z powodu zaniedbania obowiązków.

16) Niedopuszczenie do przeglądania księgi protokółów nie podpada pod przepis art. 409 § 1 L. 6, z tego więc powodu członkowie zarządu nie podlegają skazaniu przez sąd rejestrowy, ale akcjonarjuszom odpowiadają na podstawie ogólnych zasad za szkodę, jakąby ponieśli (art. 480).

17) Odpisy uchwały wydaje się akcjonarjuszom bezpłatnie, nie można więc wydania uczynić zawisłem od uprzedniego złożenia kosztów ich sporządzenia, brak bowiem przepisu, odpowiadającego art. 400 § 1 zdanie 2.

18) Obok protokółu notarjalnego należy też spisać odrębny protokół w celu uwidocznienia wszelkich zajść na walnem zgromadzeniu; protokół ten prowadzi protokolant, przybrany przez walne zgromadzenie lub powołany przez przewodniczącego; może nim być akcjonarjusz lub osoba zpoza grona akcjonarjuszów,

Art. 413.[1])

§ 1. Uchwała walnego zgromadzenia, powzięta wbrew przepisom prawa lub postanowieniom statutu, może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o unieważnienie uchwały.

§ 2. Prawo do wytoczenia powództwa służy:

1) zarządowi spółki, radzie nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz poszczególnym ich członkom;

2) każdemu akcjonarjuszowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokółowania sprzeciwu;

3) akcjonarjuszowi, bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w zgromadzeniu[2]);

4) innym akcjonarjuszom, którzy nie byli obecni na walnem zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia lub też powzięcia uchwał w przedmiotach, nieobjętych porządkiem obrad.

1) Art. 413 odpowiada art. 240 §§ 1 i 3 L. 2, 3 i 4, które odnoszą się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Prawo zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia nie służy akcjonarjuszowi, który nabył akcje w ostatnim tygodniu przed walnem zgromadzeniem (art. 399) i dlatego nie został wpisany na listę akcjonarjuszów, uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu, bo taki akcjonarjusz nie jest pokrzywdzony w tem, że go nie dopuszczono do udziału w zgromadzeniu.

Art. 414.[1])

Uchwała walnego zgromadzenia może być zaskarżona przez akcjonarjusza nawet w przypadku zgodności uchwały z przepisami prawa i postanowieniami statutu, jeżeli uchwała ta wbrew dobrym obyczajom kupieckim godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie akcjonarjusza.[2])

1) Art. 414 odpowiada art. 240 § 2, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Tylko akcjonarjusz może zaskarżyć uchwałę na tej podstawie, że ona wbrew dobrym obyczajom godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie akcjonarjuszów, i to nietylko wtedy, gdy zachodzą warunki, wymienione w art. 413 § 2 L. 2, 3, 4; rzecz ma się więc inaczej, niż według art. 240 odnośnie spółki z ograniczoną odpowiedzialnlością, bo w tej zaskarżenie jest przyznane także organom spółki i jej członkom, a spólnikom tylko pod pewnemi warunkami.

Art. 415.[1])

Pozew o unieważnienie należy wnieść w ciągu miesiąca od otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w ciągu roku od daty powzięcia uchwały.

1) Art. 415 odpowiada art. 241, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 416.[1])

W sporach, dotyczących unieważnienia uchwał walnego zgromadzenia, pozwaną spółkę reprezentuje zarząd, jeżeli na mocy uchwały walnego zgromadzenia nie został ustanowiony w tym celu osobny pełnomocnik. Jeżeli zarząd nie może działać za spółkę, a brak uchwały walnego zgromadzenia o ustanowieniu osobnego pełnomocnika, sąd właściwy

do rozstrzygnięcia powództwa wyznaczy przed wniesieniem lub po wniesieniu pozwu kuratora do działania za spółkę.

1) Art. 416 odpowiada art. 242, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 417.[1])

§ 1. Wyrok, uchylający uchwałę, ma moc obowiązującą w stosunkach między spółką a wszystkimi akcjonarjuszami.

§ 2. W przypadkach, w których ważność czynności, dokonanej przez zarząd lub likwidatorów, jest zależna od uchwały walnego zgromadzenia, unieważnienie takiej uchwały nie ma skutku wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze.

1) Art. 417 odpowiada art. 243, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Rozdział IV.

Rachunkowość spółki.

Art. 418.

Członkowie zarządu odpowiadają za należyte prowadzenie księgowości spółki.[1])

1) Art. 418 odpowiada art. 244, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 419.

Jeżeli statut nie stanowi inaczej, rokiem obrotowym spółki jest rok kalendarzowy.[1])

1) Art. 419 odpowiada art. 245, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 420.

§ 1. Zarząd obowiązany jest w ciągu dwóch miesięcy po upływie roku obrotowego sporządzić i złożyć organom nadzorczym bilans na ostatni dzień roku obrotowego (dzień bilansowy), rachunek zysków i strat za rok ubiegły oraz dokładne piśmienne sprawozdanie z działalności spółki w tym

okresie.[1]) Statut może powyższy dwumiesięczny termin przedłużyć o dalszy miesiąc.[2])[3])

§ 2. Dokumenty, wymienione w paragrafie poprzedzającym, powinny być podpisane przez wszystkich członków zarządu. Odmowa podpisu powinna być umotywowana.

§ 3. Jeżeli spółka rozpoczęła działalność w drugiej połowie roku obrotowego, można rachunki i sprawozdanie za ten okres czasu połączyć z rachunkami za rok następny.[4])[5])

1) Art. 420 § 1 zdanie 1 odpowiada art. 246 § 1, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a tylko w tym ostatnim są jeszcze zawarte słowa „i udostępnić spólnikom", których brak w pierwszym, co jest zrozumiałe, bo akcjonarjuszom nie służy prawo indywidualnej kontroli (art. 205), lecz tylko na ich żądanie wydaje się odpisy dokumentów, o których mowa w art. 420 § 1 (art. 421).

2) Jeżeli statut nie zawiera postanowienia o przedłużeniu terminu, nie może go przedłużyć walne zgromadzenie.

3) Statut może zawierać postanowienie, że zarząd ma dokumenty, wymienione w art. 420 § 1 zdanie 1, przedłożyć w przeciągu krótszego terminu, niż po upływie dwóch miesięcy od ukończenia roku obrotowego.

4) Art. 420 §§ 2 i 3 odpowiadają art. 246 §§ 2 i 3, które odnoszą się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

5) Art. 66 ust. 1 pr. bank stanowi: „Dyrekcja banku jest obowiązana na 31 marca, 30 czerwca, 30 września i 31 grudnia każdego roku sporządzać bilans surowy przedsiębiorstwa według wzoru, ustalonego przez Ministra Skarbu, oraz ogłosić ten bilans najpóźniej w ciągu miesiąca, licząc od powyższych terminów, w pismach, przewidzianych w statucie".

Art. 421.

Odpisy sprawozdania zarządu łącznie z bilansem i rachunkiem zysków i strat[1]) wraz z odpisem sprawozdania rady nadzorczej[2]), komisji rewizyjnej[3]), tudzież opinji biegłych rewidentów[4]) będą wydawane akcjonarjuszom na ich żądanie w ciągu dwóch tygodni przed walnem zgromadzeniem.[5])

1) Art. 420 § 1 zdanie 1.
2) Art. 382 § 2.
3) Art. 385 § 2.
4) Art. 376 § 1.
5) Akcjonarjuszom wydaje się odpisy dokumentów, wymienionych w art. 421, tylko na ich żądanie; zarząd nie może

wydania odpisów uczynić zawisłem od złożenia kosztów, bo brak przepisu podobnego do art. 400 § 1 zdanie 2.

Art. 422.[1])

Przy sporządzaniu bilansu należy stosować następujące zasady:

1) kapitał akcyjny i wszelkiego rodzaju fundusze zapasowe i rezerwowe umieszcza się w pasywach;

2) koszty organizacji przy założeniu[2]) lub późniejszem rozszerzeniu przedsiębiorstwa[3]) można wykazać w aktywach pod warunkiem umorzenia ich w ciągu najwyżej pięciu lat[4]);

3) koszty administracji nie mogą być umieszczane w aktywach;

4) zysk lub stratę wykazuje się w bilansie jako osobną pozycję;

5) obligacje, wydane przez spółkę[5])[6]), należy wykazać w bilansie według wartości nominalnej; różnicę między ceną, uzyskaną z emisji poniżej wartości nominalnej, a sumą nominalną, można wykazać w aktywach pod warunkiem umorzenia jej w drodze corocznych odpisów najpóźniej do dnia spłacenia obligacyj[7]); premje ponad wartość nominalną, wypłacane przy wykupie obligacyj, powinny być potrącone z zysku tego roku, w którym następuje spłata obligacyj[8]), albo ze specjalnych rezerw[9]);

6) poręczenia (gwarancje), zastawy i kaucje wykazuje się w dodatku do bilansu, przyczem podaje się ogólną sumę każdego rodzaju;

7) w bilansach odrębnie wykazuje się środki płynne, zobowiązania krótkoterminowe i długoterminowe.

[1]) Art. 422 L. 1, 4, 6 i 7 odpowiadają art. 247 L. 1, 3, 6 i 7, które odnoszą się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, art. 422 L. 3 odpowiada po części art. 247 L. 2, jednak w ostatnim mowa jest nietylko o kosztach administracji, lecz także o kosztach organizacji, o których mowa w art. 422 L. 2.

[2]) Kosztami organizacji są kwoty, wydane na założenie przedsiębiorstwa, a więc koszty adwokackie i notarjalne, opłaty stemplowe, koszty druku statutu i prospektu, koszty ogłoszeń, prowizje banku i t. d.

[3]) Koszty rozszerzenia przedsiębiorstwa traktuje się na równi z kosztami organizacji.

[4]) Art. 422 L. 2 zawiera wyjątek od zasady, że wydatków,

poczynionych w danym okresie gospodarczym, nie wolno przenosić na rachunek następnych okresów gospodarczych, bo ustawa dopuszcza rozłożenia kosztów organizacji na okres najwyżej pięcioletni, można jednak okres ten skrócić, o czem rozstrzyga ostatecznie walne zgromadzenie; według art. 19 ustęp 3 pr. bank. „koszty organizacji winny być zamortyzowane w przeciągu pierwszych 10 lat istnienia spółki".

5) W ustawie brak przepisów o warunkach emisji obligacyj przez spółkę akcyjną, w szczególności co do tego, czy obligacje można emitować przed całkowitą wpłatą kapitału akcyjnego, czy łączna kwota, na którą opiewają obligacje, musi pozostawać w pewnym stosunku do kapitału akcyjnego, jak np. czy może wynosić jego podwójną, potrójną i t. p. kwotę, czy obligacje można wypuścić po dowolnie niskim kursie, czy posiadaczom obligacyj można przyznać prawo poboru nowych akcyj i prawo zamiany obligacyj na akcje i t. d.; wszystkie te kwestje są nader doniosłe, bo w tem, aby spółka nie zaciągała długów, dopóki nie ściągnęła całego kapitału akcyjnego, i by nie płaciła wysokich odsetek, które są ukryte w niskim kursie emisyjnym, mają interes jej wierzyciele, obecnie jednak jest możliwe zbytnie obciążenie spółki akcyjnej i faktyczne zwolnienie akcjonarjuszów od pełnej wpłaty kapitału.

6) Spółka akcyjna nie może wydawać obligacyj, które na żądanie posiadaczy zamienić należy na akcje, a w którym to przypadku zachodzi wierzytelność z prawem do przydzielenia akcyj na przypadek podwyższenia kapitału akcyjnego (art. 432 i nast.), ale nie z obowiązkiem jej przyjęcia, takie obligacje nie nadają więc prawa do przydzielenia akcji; bezwarunkowo zaś nie może spółka wydawać obligacyj, które każdego czasu na żądanie uprawnionego mają być zamienione na akcje, bo kapitał akcyjny musi być z góry oznaczony, a spółce nie wolno posiadać własnych akcyj, choćby nawet na zapas w celu ich wydania w zamian za wpłatę podwyższonej sumy akcyjnej.

7) Różnica między ceną nominalną obligacji a niższą ceną emisyjną stanowi podwyżkę odsetek, jakie się opłaca, i dlatego tak samo, jak te, należy ją wykazywać corocznie aż do czasu, kiedy obligacja zostaje spłacona.

8) Obligacje wypłaca się albo po sumie nominalnej, albo z podwyżką, zwaną premją, a tę wypłaca się z zysku, i to nawet gdyby go nie było; ustawa nie jest zatem ścisłą, jeżeli powiada, że premje ponad wartość nominalną powinny być potrącone z zysku, niepodobna bowiem przyjąć, by w razie, gdy nie ma zysku, obligację należało spłacić tylko w kwocie nominalnej.

9) Specjalna rezerwa istnieć może dla wypłaty obligacyj albo tylko premji.

Art. 423.

§ 1. Grunty, budynki, maszyny, środki transportowe, narzędzia pracy, ruchomości, prawa, koncesje, patenty, licencje i inne inwestycje, przeznaczone do stałego użytku, powinny być przyjęte do bilansu według ceny nabycia lub wytworzenia.

§ 2. Corocznie należy czynić odpisy na umorzenie, które odpowiadać będą zmniejszonej wartości inwestycyj wskutek zużycia, istnienia praw osób trzecich, upływu czasu i t. p.

§ 3. Przyrost wartości majątku, wymienionego w § 1, może być ujawniony w bilansie jedynie w razie ustalenia nowego szacunku przez komisję szacunkową, której skład i sposób działania określi rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu.[1])[2])

[1]) Art. 423 odpowiada art. 248, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Przepis art. 423 należy stosować także przy sporządzaniu bilansów bankowych (art. VIII. L. 3 przep. wprow.).

Art. 424.

Surowce, zapasy towarów i inne wartości, stanowiące przedmiot obrotu spółki, powinny być przyjęte do bilansu według wartości rzeczywistej, co najwyżej jednak w wysokości kosztów własnych, a gdyby koszty te były wyższe od ceny rynkowej w dniu bilansowym, — nie powyżej ceny rynkowej.[1])

[1]) Art. 424 odpowiada art. 249, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 425.

§ 1. Papiery wartościowe i waluty obce, notowane na giełdzie, powinny być przyjęte do bilansu według ceny nabycia; jeżeli cena ta jest wyższa od przeciętnego kursu giełdowego z ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym — według tego kursu giełdowego.

§ 2. Papiery wartościowe i waluty obce, nienotowane na giełdzie, wolno przyjąć do bilansu co najwyżej według ceny nabycia.[1])[2])

1) Art. 425 odpowiada art. 250, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Przepis art. 425 należy stosować także przy sporządzaniu bilansów bankowych (art. VIII. L. 3 przep. wprow.).

Art. 426.

Wierzytelności i zobowiązania w obcych walutach należy przeliczyć według przeciętnego kursu giełdowego dla obcej waluty z ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym. [1)2)]

1) Art. 426 odpowiada art. 251, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Przepis art. 426 należy stosować także przy sporządzaniu bilansów bankowych (art. VIII. L. 3 przep. wprow.).

Art. 427.

§ 1. Na pokrycie strat bilansowych należy tworzyć kapitał zapasowy[1]), do którego przelewa się przynajmniej osiem od sta[2])[3]) czystego zysku rocznego[4])[5]), dopóki kapitał ten nie osiągnie przynajmniej jednej trzeciej części kapitału akcyjnego.[6])[7])[8])[9])

§ 2. Do kapitału zapasowego należy przelewać nadwyżki, osiągnięte przy wydaniu akcyj powyżej ich wartości nominalnej[10]), a pozostałe po pokryciu kosztów wydania akcyj.[11])

§ 3. Również wpływają do kapitału zapasowego dopłaty, które uiszczają akcjonarjusze wzamian za przyznanie szczególnych uprawnień ich dotychczasowym akcjom bez podwyższenia kapitału akcyjnego[12]), o ile te dopłaty nie będą użyte na wyrównanie nadzwyczajnych odpisów lub strat.[13])[14])

§ 4. Statut może przewidywać tworzenie pod nazwą rezerwowych jeszcze innych kapitałów na pokrycie szczególnych strat lub wydatków.[15])

§ 5. O użyciu kapitałów zapasowego i rezerwowych rozstrzyga walne zgromadzenie[16]); jednak części kapitału zapasowego w wysokości jednej trzeciej części kapitału akcyjnego można użyć jedynie na pokrycie strat bilansowych.[17])

1) Kapitał zapasowy służy na pokrycie braku, jaki powstaje w kapitale akcyjnym, bo ten kapitał jest niezmienny i dlatego w miarę możności powinien być w całości utrzymany, a więc

w razie straty uzupełniony; straty bilansowe powinny być pokrywane w pierwszym rzędzie ze specjalnych kapitałów rezerwowych, a dopiero gdy ich niema, z kapitału zapasowego; według art. 50 ust. 1 pr. bank. „kapitał zapasowy banku kredytu krótkoterminowego przeznaczony jest wyłącznie na pokrycie strat bilansowych, mogących wyniknąć z operacyj banku".

2) Statut może stanowić, że do kapitału zapasowego przelewa się kwotę wyższą nad ośm od sta czystego zysku rocznego, nie jest zaś skuteczne postanowienie, że kwota niższa ma być przelana, a tem bardziej nie może tego uchwalić walne zgromadzenie i taka jego uchwała podlega zaskarżeniu i uchyleniu na skutek zaskarżenia.

3) Według art. 49 pr. bank. „z czystego zysku rocznego odlicza się 10% na kapitał zapasowy, jeżeli pozostałość przenosi 8% kapitału zakładowego, to z nadwyżki ponad 8% odlicza się dodatkowo co najmniej 15% na kapitał zapasowy", zaś według art. 50 ust. 2 pr. bank; „z chwilą, gdy kapitał zapasowy dosięgnie połowy kapitału zakładowego, może być przerwane dalsze odkładanie na kapitał zapasowy części zysku, wskazanej w art. 49".

4) Zysk roczny istnieje dopiero wtedy, gdy uskuteczniono odpisy na umorzenie, nie można zaś z zysku potrącać tantjemy, jaką się przeznacza dla członków władz spółki.

5) W braku zysku uskutecznia się przelew dopiero w latach następnych, nie należy jednak uskuteczniać przelewu wyższej kwoty ponad ośm od sta lub ponad kwotę, oznaczoną w statucie, z tego powodu, że w czasie ubiegłym nie osiągnięto zysku i nie uskuteczniono przelewu.

6) Granica minimalna kapitału zapasowego musi wynosić przynajmniej jedną trzecią część kapitału akcyjnego, może jednak wynosić więcej, jeżeli statut to stanowi; w braku postanowienia statutu walne zgromadzenie nie może uchwalić, że kapitał zapasowy ma być wyższy, z chwilą więc, gdy kapitał zapasowy osiągnął przepisaną wysokość, ustaje dalszy przelew z czystego zysku.

7) Przez kapitał akcyjny rozumie się nominalny kapitał, a nie tylko kwotę wpłaconą na akcje.

8) Tworzenie kapitału zapasowego jest obowiązkowe i statut nie może skutecznie stanowić, że się go nie tworzy, może natomiast zawierać postanowienie, że obok kapitału zapasowego tworzy się jeszcze inne kapitały rezerwowe (art. 427 § 4).

9) W razie, gdy kapitał akcyjny wskutek strat zostanie uszczuplony, należy go uzupełnić częścią kapitału zapasowego, a wtedy ten kapitał, jeżeli nie wynosi już trzeciej części kapitału akcyjnego, powinien być uzupełniony częścią zysku rocznego aż do czasu, kiedy osiągnie poprzednią wysokość, określoną statutem lub ustawą.

10) Przez nadwyżkę ponad wartość nominalną rozumieć na-

leży kwotę, jaką ponad kwotę nominalną otrzymuje się za akcje przy ich wydaniu (art. 311 § 5), nie zaś korzyść, jaka powstaje wskutek tego, że wartość aportów jest wyższa od wartości nominalnej.

11) Od nadwyżki za akcje potrącić należy wydatki na sporządzanie akcyj, opłatę stemplową i t. p.

12) Art. 357 § 3.

13) Jeżeli dopłaty mają być użyte na wyrównanie nadzwyczajnych odpisów lub strat, nie przelewa się ich do funduszu zapasowego, brak jednak określenia, kiedy zachodzą nadzwyczajne odpisy lub straty, zaczem przyjąć należy, że rozstrzyga o tem walne zgromadzenie; ze względu na pokrycie dopłatami strat, nie zachodzi potrzeba przelania ich do fuduszu zapasowego.

14) Kapitał zapasowy nie musi być odrębnie od innych funduszów zarządzany, bo tego nie wymaga ustawa, i nie musi być w pewien sposób ulokowany, statut może jednak co do tego zawierać szczegółowe postanowienie; według art. 51 pr. bank. „przynajmniej połowa kapitału zapasowego (art. 49) winna być przechowywana w papierach wartościowych, posiadających bezpieczeństwo prawne (pupilarne)".

15) Tworzenie osobnych kapitałów pod nazwą rezerwowych jest dopuszczalne, gdy statut to przewiduje, nie może zaś tworzyć ich walne zgromadzenie, bo wtedy dywidenda zostaje ukrócona; kapitał rezerwowy może służyć na pokrycie dywidendy, jakiej się w pewnym roku obrotowym nie osiąga, lub tylko dywidendy uprzywilejowanej, na pokrycie pewnych wydatków, jak wyjątkowych inwestycyj i t. p.

16) Walne zgromadzenie ma uchwalić, czy kapitał zapasowy ma być użyty na uzupełnienie zmniejszonego wskutek strat kapitału akcyjnego, czy podwyższyć należy kapitał akcyjny przez przelanie do niego części kapitału zapasowego, względnie czy należy wydać akcjonarjuszom akcje, zwane darmemi, przez co jednak akcjonarjusze osiągają korzyści tylko o tyle, że otrzymują dywidendę także od podwyżki kapitału akcyjnego, i t. p.

17) Jeżeli nie zachodzi strata, nie można uchwałą walnego zgromadzenia części kapitału zapasowego, odpowiadającej trzeciej części kapitału akcyjnego, przelać do kapitału akcyjnego, bo kapitał zapasowy w tej wysokości nie może być w braku strat uszczuplony.

Art. 428.[1])

§ 1. Zarząd spółki ogłosi[2]) zatwierdzony przez walne zgromadzenie bilans oraz rachunek zysków i strat w ciągu dwóch tygodni od daty ich zatwierdzenia.[3])[4])

§ 2. W tym samym czasie złoży zarząd ogłoszony bilans, rachunek zysków i strat, sprawozdania i protokół wal-

nego zgromadzenia sądowi rejestrowemu oraz Ministerstwu Przemysłu i Handlu.[5])[6])[7])[8])

[1]) Art. 428 odpowiada art. 252, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jest jednak inaczej stylizowany; art. 252 § 2, odpowiadający art. 428 § 1, odnosi się tylko do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, których kapitał zakładowy przewyższa kwotę 250.000 złotych.

[2]) Ogłoszenie ma być dokonane w sposób, przewidziany art. 338.

[3]) Niezastosowanie się do przepisu art. 428 § 1 pociąga za sobą karę, którą nakłada sąd rejestrowy (art. 490 § 1 L. 2).

[4]) Art. 66 ustęp 2 pr. bank. stanowi: „Bilans roczny winien być sporządzony w ciągu trzech miesięcy po upływie roku operacyjnego; z upływem następnych 2 miesięcy bilans roczny winien być zatwierdzony przez naczelny organ władz banku, poczem bilans winien być ogłoszony w ciągu dni 15 w dzienniku urzędowym „Monitor Polski" oraz w pismach, przewidzianych w statucie, a art. 66 ustęp 4 pr. bank.: „Oddziały zagranicznych przedsiębiorstw bankowych, uprawnione do działalności na obszarze Państwa Polskiego, winny, niezależnie od ogłoszenia bilansów tych oddziałów, ogłaszać również bilanse roczne swych instytucyj centralnych".

[5]) Sądowi rejestrowemu i Ministerstwu Przemysłu i Handlu składa się tylko odpisy protokółu walnego zgromadzenia (art. 412 §§ 1 i 2), a nie oryginał.

[6]) Niezastosowanie się do przepisu art. 428 § 2 pociąga za sobą karę, którą nakłada sąd rejestrowy (art. 490 § 1 L. 1 i 3), wobec brzmienia art. 490 § 1 L. 1 przyjąć jednak należy, że kary nie można nałożyć za to, że się sądowi nie przedkłada protokółu walnego zgromadzenia.

[7]) Art. 66 ust. 3 pr. bank. stanowi: „Bilanse miesięczne co miesiąc, a bilans roczny bezpośrednio po zatwierdzeniu winna dyrekcja przedstawić Ministerstwu Skarbu; bilanse te winny być sporządzane według wzoru, ustalonego przez Ministerstwo Skarbu".

[8]) Art. 37 ust. 1 Rozp. Prez. Rzp. o kontroli ubezpieczeń stanowi: „w ciągu miesiąca od daty uchwalenia przez walne zgromadzenie zamknięć rachunkowych, nie później jednak niż 30 czerwca każdego roku, zakłady ubezpieczeń obowiązane są przedłożyć władzy nadzorczej sporządzone na zasadzie ksiąg handlowych zamknięcie rachunkowe i sprawozdanie z działalności za rok ubiegły oraz jednocześnie skierować do ogłoszenia bilans, rachunek strat i zysków i podział zysków (nadwyżek bilansowych)".

Art. 429.

Wynagrodzenie[1]) członków rady nadzorczej i komisji

rewizyjnej[2]) w postaci udziałów w zyskach spółki może uchwalić tylko walne zgromadzenie po dokonaniu ustawowych i statutowych odpisów[3]) i wyznaczeniu dywidendy.[4]) [5])[6])[7])[8])

[1]) W art. 429 mowa jest o tantjemie, to jest o udziale w zysku, a nie o wynagrodzeniu, polegającem na umowie, które może być określone albo wyłącznie kwotą stałą, albo wyłącznie udziałem w zysku, albo też jednem i drugiem; jeżeli tantjema nie jest umówiona, członkowie władz spółki nie mają do niej prawa.

[2]) Ograniczenie. zawarte w art. 429, odnosi się do tantjemy członków władz nadzorczych, a nie zarządu.

[3]) Tantjema polega na wypłacie pewnej części zysku, a uchwala ją walne zgromadzenie, nie może więc ono uchwalić, że zarząd ma oznaczyć tantjemę, nie można też w statucie skutecznie postanowić, że oznaczenie tantjemy członków organów kontrolnych nie należy do walnego zgromadzenia, lecz do zarządu lub do innego organu kontrolnego.

[4]) Walne zgromadzenie nie jest ograniczone w oznaczeniu wysokości tantjemy, jednak nadmierne jej oznaczenie ulega zaskarżeniu po myśli art. 414; walne zgromadzenie jest tylko o tyle ograniczone, że z zysku musi potrącić odpisy i wyznaczyć dywidendę, zaczem tylko z pozostałej zwyżki następuje wypłata tantjemy.

[5]) Zazwyczaj nie uchwala się tantjemy dla poszczególnych członków rady nadzorczej, względnie komisji rewizyjnej, lecz dla całej rady nadzorczej lub całej komisji rewizyjnej, a te organy same przeprowadzają podział między sobą, dopuszczalne jest jednak przyznanie przez walne zgromadzenie tantjemy indywidualnej dla poszczególnych członków, i to w rozmaitych kwotach według tego, jakie spełniali czynności, a nawet możliwe jest pominięcie niektórych członków.

[6]) Oprócz przepisu o tantjemie nie wspomina ustawa nic o wynagrodzeniu członków władz spółki, o to wynagrodzenie można się więc swobodnie umówić, ale Rozp. Prez. Rzp. z dnia 21 czerwca 1932 r. 62/496/1932 o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach stanowi w art. 1: „Wynagrodzenia członków zarządów, rad nadzorczych, komisyj rewizyjnych" „w spółkach akcyjnych, spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością" bez względu na to, czy opierają się na umowach lub uchwałach, „winny być przystosowane do zdolności zarobkowej, płatniczej i podatkowej, zadłużenia, stanu zatrudnienia, jak niemniej wysokości płac ogółu osób, zatrudnionych w danem przedsiębiorstwie", co odnieść należy także do likwidatorów, a według art. 2 „przez wynagrodzenie rozumie się uposażenie stałe w gotowiźnie wraz z dodatkami reprezentacyjnemi, funk-

cyjnemi i innemi stałemi dodatkami, gratyfikacje (remuneracje), wszelkie z tytułu zatrudnienia wypłacane udziały w zysku, procenty od obrotu (sprzedaży), produkcji lub oszczędności i tym podobne wynagrodzenia niestałe; ryczałty za podróże i djety są policzalne do wynagrodzenia w części przekraczającej normalne wydatki"; nadmierne wynagrodzenie ma być według art. 3 ograniczone decyzją organu zarządzającego przedsiębiorstwa „bądź z inicjatywy własnej tego organu, bądź też na wniosek, zgłoszony na piśmie do zarządu lub rady nadzorczej, choćby jednego członka zarządu, rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej", dalej na wniosek właściwej izby skarbowej, jeżeli „przedsiębiorstwo od jednego roku zalega z zapłatą chociażby poszczególnych podatków, danin i opłat publicznych", a wreszcie Ministra Pracy i Opieki Społecznej w przypadku, gdy przedsiębiorstwo zalega z wypłatą wynagrodzeń osobom „zatrudnionym w danem przedsiębiorstwie, co najmniej przez dni 30"; decyzję o ograniczeniu wynagrodzenia może dotknięta nią osoba zaskarżyć do sądu okręgowego, właściwego ze względu na siedzibę przedsiębiorstwa, przez wytoczenie w terminie czternastodniowym powództwa o ustalenie wynagrodzenia, w toku sporu zaś powód pobiera tymczasowo wynagrodzenie w zmniejszonej wysokości, ustalonej przez organ zarządzający (art. 5).

7) Tantjema wypłacona mimo, że nie osiągnięto zysku, ulega zwrotowi tak samo, jak dywidenda, należy bowiem odpowiednio stosować przepis art. 356 § 1 zdanie 1, jakkolwiek odnosi się on tylko do akcjonarjuszów; przyjąć też należy, że członkowie władzy nadzorczej nie są zobowiązani do zwrotu, jeżeli pobrali tantjemę w dobrej wierze (art. 356 § 1 zdanie 2).

8) Wypłatę tantjemy ma spowodować zarząd, i to równocześnie z dywidendą.

Art. 430.

Jeżeli bilans, sporządzony przez zarząd, wykaże stratę, przewyższającą sumę kapitałów zapasowego i rezerwowych oraz jedną trzecią część kapitału akcyjnego, wówczas zarząd obowiązany jest bezzwłocznie zwołać walne zgromadzenie celem powzięcia uchwały co do dalszego istnienia spółki.[1])[2])

1) Art. 430 odpowiada art. 253, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale mowa w nim o jednej trzeciej części kapitału akcyjnego a nie o połowie, jak przy spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Według art. 101 pr. bank. władze banku obowiązane są zwołać bezzwłocznie walne zgromadzenie, jeżeli kapitał zakładowy banku akcyjnego wskutek strat zmniejszył się o połowę, albo gdy wprawdzie nie zmniejszył się o połowę, ale zeszedł poniżej tej granicy, jaka wymagana jest dla utworzenia

banku, czy to krótkoterminowego, czy też hipotecznego, należy więc zwołać walne zgromadzenie, jeżeli np. kapitał akcyjny banku w Warszawie wynosił sześć miljonów, a spadł do trzech miljonów, albo kapitał akcyjny banku krótkoterminowego w Warszawie z kwoty trzech miljonów spadł później do dwóch i pół miljonów. Walne zgromadzenie należy także wtedy zwołać, gdy kapitały własne banku kredytu krótkoterminowego, a więc zakładowy i rezerwowe wynoszą mniej, niż dziesiątą część ogólnej sumy jego zobowiązań z tytułu wszelkiego rodzaju wkładów, rachunków bieżących, przekazów do zapłacenia i niewypłaconych sum z inkasa (art. 40 pr. bank.); przepis ten obowiązuje nadal, bo prawo bankowe zostało utrzymane w mocy (art. VIII przep. wprow.), odnośnie banków przepis art. 430 nie wchodzi więc w zastosowanie.

Rozdział V.

Zmiana statutu.

Art. 431.[1])

§ 1. Każda zmiana statutu wymaga do swej ważności uchwały walnego zgromadzenia.

§ 2. Zmianę statutu zgłosi zarząd do rejestru handlowego.[2])[3])

§ 3. Równocześnie z wpisem o zmianie statutu należy wpisać do rejestru zmiany danych, wymienionych w art. 330.

§ 4. Przed zarejestrowaniem zmiana statutu nie ma skutków prawnych.[4])

§ 5. Do zarejestrowania zmian statutu stosuje się odpowiednio przepisy art. 334 i 337.

[1]) Art. 431 odpowiada art. 254 §§ 1, 3, 4, 5, 6, które odnoszą się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością; w tym ostatnim mieści się oprócz tego § 2, który stanowi, że uchwała o zmianie umowy spółki powinna być zaprotokółowana przez notarjusza pod rygorem nieważności, które to postanowienie jest jednak zbędne odnośnie spółki akcyjnej, bo według art. 412 § 1 każda uchwała walnego zgromadzenia spółki akcyjnej powinna być protokółowana przez notarjusza pod rygorem nieważności, a to odnosi się niewątpliwie także do zmiany statutu.

[2]) Art. 31 Rozp. o kontr. ubezp. stanowi, że zmiana statutu „może być wprowadzona w życie dopiero po uzyskaniu zezwolenia władzy nadzorczej", „ujawnienie zmiany statutu w rejestrze handlowym może nastąpić dopiero po złożeniu sądowi rejestrowemu zaświadczenia władzy nadzorczej o udzieleniu zezwolenia".

3) Zmianą statutu jest także przeniesienie siedziby i z tego powodu stanowi art. 22 ust. 1 pr. bank, że może ono nastąpić tylko za zezwoleniem Ministra Skarbu, udzielonem według swobodnego uznania.

4) Wobec przepisu art. 431 § 4 nie można wybrać rady nadzorczej, jeżeli ta okazuje się konieczną, a także komisji rewizyjnej, dopóki zarejestrowanie nie nastąpiło, przyjąć to należy także w przypadku art. 377 § 2 i 4, kiedy dochodzi do zmiany statutu na skutek żądania akcjonarjuszów, przedstawiających przynajmniej jedną piątą część kapitału akcyjnego, jednak wybór organu kontrolnego pod warunkiem zarejestrowania jest dopuszczalny; w razie, gdy nie dokonuje się wyboru natychmiast po zmianie statutu, zarząd powinien celem dokonania wyboru organu kontrolnego możliwie najrychlej po zarejestrowaniu zmiany statutu, a najdalej w ciągu trzech miesięcy (art. 490 § 2) zwołać nadzwyczajne walne zgromadzenie, a jeżeli tego żądają akcjonarjusze po myśli art. 394 powinien je zwołać w ciągu dwóch tygodni od dnia przedstawienia żądania (art. 395 § 1).

Art. 432.

§ 1. Spółka może podwyższyć kapitał akcyjny w drodze emisji nowych akcyj.[1)2)3)4)5)6)7)8)9)10)]

§ 2. Nowa emisja może być dokonana dopiero po całkowitem wpłaceniu dotychczasowego kapitału akcyjnego.[11)12)13)] Przepis ten nie stosuje się do spółek ubezpieczeniowych, ani w przypadku łączenia się spółek.[14)15)]

1) Podwyższenie kapitału akcyjnego może mieć na celu zwiększenie majątku spółki, ale może się odbyć bez zmiany jej majątku, a zachodzi to, jeżeli z funduszu rezerwowego przenosi się pewną część do kapitału akcyjnego, wskutek czego podwyższa się wartość akcyj; w przypadku takim albo wydaje się nowe akcje, albo też dokonuje się ostemplowania akcyj dawnych na kwotę wyższą, a tak postępuje się wtedy, gdy chce się zapobiec, by za wielka ilość akcyj znajdowała się w obiegu. Podwyższenie kapitału akcyjnego ma często na celu zapłatę długu spółki, a wtedy nowo uzyskanym kapitałem akcyjnym spłaca się dług albo wydaje się akcje nowe posiadaczom obligacyj, przyczem łączy się zazwyczaj z temi akcjami przywilej co do dywidendy i podziału majątku w razie likwidacji, a dzieje się to głównie w razie spadku wartości pieniądza, wskutek czego posiadacze obligacyj tracą wprawdzie charakter wierzycieli, ale zapewniają sobie, że w miejsce odsetek od kapitału, zmniejszonego dewalucją pieniądza, i w miejsce tego kapitału, otrzymują pewną dywidendę i udział w majątku spółki. Akcjami nowemi spłaca się także zaległe podatki lub opłaty publiczne, a w tym przypad-

ku państwo otrzymuje akcje i w ten sposób zyskuje wpływ na działalność spółki. Zdarza się też, że w zamian za nadanie lub przedłużenie koncesji albo umowy o dzierżawę gruntów, budynków i t. p. wymawia sobie państwo lub związek samorządowy pewną ilość akcyj, co jest dopuszczalne, jeżeli nadanie praw uzna się za aport, który może być oceniony, i w ten sposób powstają akcje zwane przymusowemi; często przy wydawaniu pożyczki państwowej lub samorządowej żąda się od spółki akcyjnej, aby nabyła obligacje i w tym celu kapitał akcyjny podwyższyła, zaś kwotę, należną za obligacje, pokryła nowemi akcjami, powstałemi wskutek podwyższenia kapitału akcyjnego, co jest dopuszczalne, jeżeli się przyjmie, że obligacje mogą być złożone w miejsce gotowizny albo też jako aport.

2) Podwyższenie kapitału akcyjnego jest dopuszczalne chociażby nawet statut zawierał postanowienie, że to nie może nastąpić, i w tem, aby nie nastąpiło, mają interes akcjonarjusze, nie rozporządzający funduszami, potrzebnemi do nabycia nowych akcyj, wskutek czego przy głosowaniu mogą być narażeni na to, że znajdzie się przeciw nim kwalifikowana większość; dopuszczalność podwyższenia kapitału akcyjnego wynika z tego, że podwyższenie stanowi zmianę statutu, a nie można skutecznie postanowić, że statut jest niezmienny.

3) Podwyższenie kapitału akcyjnego nie zachodzi, jeżeli spółka nie poniosła żadnych strat, przeciwnie według kwot nominalnych osiągnęła znaczne korzyści, co wtedy jest możliwe, gdy wartość pieniądza spadła i w następstwie tego kapitał akcyjny, ulokowany w wartościach stałych, jak nieruchomościach, maszynach i t. d., posiada znaczną wartość w pieniądzu zdewaluowanym, a dalej możliwe jest wtedy, gdy spółka posiada t. zw. ciche rezerwy, t. j. gdy kapitał akcyjny ma większą wartość od nominalnej z powodu, że mimo odpisów przedmioty, stanowiące własność spółki, a przez nią nabyte, lub do niej wniesione, nie straciły na wartości; jeżeli w takim przypadku spółka przeprowadza przerachowanie kapitału akcyjnego, podwyższa tem samem wartość nominalną akcji, jednak nic nie zmienia się odnośnie kapitału akcyjnego i dlatego nie ma mowy o podwyższeniu tegoż.

4) Tylko walne zgromadzenie może uchwalić podwyższenie kapitału akcyjnego, statut nie może więc skutecznie z góry postanowić, że kapitał ma być podwyższony i że o tem, kiedy to ma nastąpić, rozstrzyga zarząd albo władza nadzorcza lub obie te władze razem, nie może też walne zgromadzenie skutecznie uchwalić, że o podwyższeniu ma zadecydować organ zarządzający lub nadzorczy spółki.

5) Uchwała o podwyższeniu kapitału akcyjnego, powinna zapaść większością trzech czwartych głosów oddanych, statut może jednak ustanowić surowsze warunki do powzięcia uchwały (art. 408 § 1).

6) W ogłoszeniach o walnem zgromadzeniu, na którem ma

być powzięta uchwała o podwyższeniu kapitału akcyjnego, należy powołać dotychczas obowiązujące artykuły statutu, oznaczające wysokość tego kapitału, jakoteż podać treść projektowanych zmian, bo chodzi o zmianę statutu, chociażby zmiana dotyczyła tylko cyfry (art. 396 § 5 zdanie 2).

7) W razie, gdy w spółce istnieją akcje o różnych uprawnieniach, nie jest potrzebne do uchwalenia podwyższenia kapitału akcyjnego oddzielne głosowanie w każdej grupie akcyj zosobna, bo samo podwyższenie kapitału akcyjnego nie narusza praw poszczególnych grup akcyj (art. 410 zdanie 1), i nie jest to potrzebne także wtedy, gdy akcjom nowej emisji mają być przyznane szczególne uprawnienia, bo te dotykają wszystkie grupy dotychczasowych akcjonarjuszów, a nie wyłącznie tylko pewną grupę akcyj.

8) Jeżeli spółka może być zawiązana tylko za zezwoleniem Ministra Przemysłu i Handlu względnie także Ministra Skarbu, należy na podwyższenie kapitału akcyjnego uzyskać ich zezwolenie, bo podwyższenie kapitału stanowi zmianę statutu, a ta wymaga zatwierdzenia (art. 310 § 1).

9) W ustawie mowa jest o podwyższeniu kapitału akcyjnego „w drodze emisji nowych akcyj", z czego jednak nie wynika, że „nowe" akcje muszą być wydane, nie podobna bowiem wykluczyć podwyższenia wartości dotychczasowych akcyj, zwłaszcza gdy do kapitału akcyjnego przelewa się fundusz rezerwowy, do którego mają prawo akcjonarjusze, i którzy z tego powodu nie otrzymują nowych akcyj, lecz zatrzymują dotychczasowe, ale o wyższej wartości nominalnej.

10) Uchwała o podwyższeniu kapitału akcyjnego może być później zmieniona lub w całości uchylona, i to dopóki jej nie wykonano, wykonanie zaś zachodzi w chwili, gdy uchwała jest skuteczną, a więc dopiero z zarejestrowaniem (art. 431 § 4); uchwała, którą uchyla się poprzód powziętą uchwałę o podwyższeniu kapitału akcyjnego, może być powzięta tylko taką samą większością głosów, jaką powzięto uchwałę, która ma być uchylona, a nie zwyczajną większością, nie podobna bowiem dopuścić do tego, aby zwyczajna większość uchylała to, co większość kwalifikowana uchwaliła.

11) Przepis art. 432 § 2 ma w tem uzasadnienie, że podwyższenie kapitału akcyjnego z reguły ma na celu uzyskanie dla spółki nowych funduszów, nie powinno się więc wypuszczać nowych akcyj, jak długo cel ten można osiągnąć w inny sposób, a więc przez ściągnięcie należności na akcje dotychczasowe; tem bardziej nie można dopuścić do emisji nowych akcyj przed pełną wpłatą na dawne, bo to wywołać może pozory, że spółka posiada znaczniejsze fundusze, niż to odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy, wskutek czego wierzyciele mogą być narażeni na szkodę.

12) Wpłata na akcje dotychczasowe nie musi być dokonana

w chwili powzięcia uchwały o podwyższeniu kapitału akcyjnego, lecz dopiero w chwili, gdy akcje mają być wydane, a więc najpóźniej w chwili zgłoszenia podwyższenia kapitału akcyjnego do rejestru handlowego (art. 439 § 1).

13) Z dosłownego brzmienia art. 432 § 2 wynikałoby, że nowej emisji akcyj nie wolno dokonać, gdy choćby nieznaczna tylko część poprzednio wydanych akcyj nie jest całkowicie wpłacona, to jednak prowadziłoby do konieczności uprzedniego unieważnienia akcyj i ich sprzedaży (art. 343 §§ 2 i 3), wskutek czego przewlekłaby się emisja; niepodobna przyjąć, by to było odpowiednie, i dlatego nową emisję uznać należy jako możliwą, jeżeli zachodzi tylko nieznaczna zaległość, bo ta nie może naruszyć niczyich interesów.

14) Nowe akcje spółek ubezpieczeniowych mogą być wydawane przed pełnem pokryciem dotychczasowego kapitału, co tłumaczy się tem, że w spółkach ubezpieczeniowych do obrotu służą składki, a kapitał akcyjny jest głównie funduszem gwarancyjnym.

15) Sąd rejestrowy nie powinien wpisać podwyższenia kapitału akcyjnego, jeżeli się przekona, że dotychczasowego kapitału całkowicie nie wpłacono, jeżeli jednak wpis uskutecznił, naruszenie zakazu, zawartego w art. 432 § 2, nie powoduje nieważności akcyj nowej emisji, lecz tylko organy spółki są odpowiedzialne za to, że nie zastosowały się do przepisu ustawy; przeciwne zdanie jest nieuzasadnione, bo nie wiedzieć, dlaczegoby wydanie akcyj miało być pozbawione doniosłości tylko dlatego, że innych akcyj jeszcze nie pokryto, i dlaczego nabycie choćby w dobrej wierze akcyj nowej emisji miało narazić na szkodę nabywcę, który nie ma środków do stwierdzenia, czy poprzednio wydane akcje są całkowicie zapłacone.

Art. 433.

Uchwała o podwyższeniu kapitału akcyjnego powinna zawierać:

1) sumę, o jaką kapitał akcyjny ma być podwyższony[1])[2]);

2) oznaczenie, czy akcje nowej emisji są na okaziciela, czy imienne[3]);

3) szczególne uprawnienia, które mają być przyznane akcjom nowej emisji[4]);

4) cenę emisyjną nowych akcyj[5])[6]) lub upoważnienie zarządu albo rady nadzorczej[7]) do oznaczenia ceny emisyjnej[8])[9])[10]);

5) datę, od której nowe akcje mają uczestniczyć w dywidendzie[11]);

6) ewentualne wyłączenie dotychczasowych akcjonarjuszów od prawa poboru nowych akcyj[12]);

7) terminy otwarcia i zamknięcia subskrypcji[13]), jeżeli walne zgromadzenie określenia ich nie przekaże zarządowi lub radzie nadzorczej.[14])[15])[16])

1) Suma, o jaką kapitał akcyjny ma być podwyższony, nie musi być ściśle oznaczona, lecz można oznaczyć sumę minimalną oraz maksymalną, w ramach których kapitał ma być podwyższony, przyczem o wysokości podwyżki rozstrzygać ma wynik objęcia nowych akcyj, w szczególności zaś subskrypcji; dokładna suma powinna być oznaczona dopiero przy zgłoszeniu podwyższenia kapitału akcyjnego do rejestru handlowego (art. 439).

2) Jakkolwiek podwyższenie kapitału akcyjnego zazwyczaj oznacza powiększenie majątku spółki, to jednak jest ono możliwe także bez tego powiększenia, a dzieje się to wówczas, gdy fundusz zapasowy lub rezerwowy, którym swobodnie można rozporządzać, obraca się na podwyższenie kapitału akcyjnego, możliwą jest też kombinacja przekazania funduszu rezerwowego do kapitału akcyjnego, a oprócz tego dopłata ze strony akcjonarjuszów.

3) Imiennemi muszą być akcje przedsiębiorstw użyteczności publicznej, jeżeli opiewają na 25 zł. (art. 340 § 2), aportowe aż do zatwierdzenia przez walne zgromadzenie sprawozdania i rachunków za drugi rok obrotowy (art. 347 § 1), uprzywilejowane co do głosu (art. 358), niemniej akcje, do których przywiązany jest obowiązek powtarzających się świadczeń niepieniężnych (art. 361 § 1).

4) Szczególne uprawnienia przyznaje się akcjom nowej emisji, gdy kapitał akcyjny podwyższa się w celu sanacji spółki, a chce się uzyskać fundusze przez przyznanie nowym akcjom pewnego przywileju; uprawnienia przyznaje się nowym akcjom także wtedy, gdy akcjonarjusze, którzy obejmują nowe akcje, zastrzegają sobie wpływ na zarząd spółki i w tym celu żądają przyznania nowym akcjom większej ilości głosów.

5) Cena emisyjna nowych akcyj tak samo, jak akcyj pierwotnych, nie może być niższa od wartości nominalnej (art. 311 § 4), bo kapitał akcyjny powinien być w całości pokryty bez względu na to, kiedy go się składa, a więc także wtedy, gdy majątek spółki po jej zarejestrowaniu, a przed nową emisją uległ zmniejszeniu, w którym to przypadku zysk, jaki spółka później osiągnie, obrócić należy na pokrycie strat, a tem samem na uzupełnienie braku w kapitale akcyjnym; tylko przez obniżenie kapitału akcyjnego możnaby więc wydać nowe akcje w kwocie niższej od nominalnej i w tym przypadku można później zysk

osiągnięty wypłacać akcjonarjuszom, bo uzupełnienie kapitału akcyjnego nie jest już potrzebne.

6) Cena emisyjna nowych akcyj może być wyższą od sumy nominalnej, a nadwyżka powinna być w całości uiszczona przed zarejestrowaniem podwyższenia kapitału akcyjnego (art. 311 § 5); wyższą będzie cena emisyjna, gdy majątek spółki przewyższa wysokość kapitału akcyjnego, bądź to dlatego, że wkłady niepieniężne i nabyte przedmioty zyskały na wartości, bądź z powodu, że osiągnięty zysk przekazano w znacznej części na odrębne fundusze.

7) Walne zgromadzenie może upoważnić zarząd, aby razem z radą nadzorczą oznaczył cenę emisyjną, nie można zaś komisji rewizyjnej czy to samej, czy też razem z zarządem, choćby była ona jedynym organem nadzorczym, upoważnić do oznaczenia ceny emisyjnej, bo rozszerzenie obowiązków komisji rewizyjnej w spółce, nie mającej rady nadzorczej, może się odnosić tylko do nadzoru nad działalnością spółki (art. 385 § 3), ale nie do innych funkcyj.

8) Walne zgromadzenie może uchwalić, że podwyżka ceny emisyjnej ma wynosić pewną minimalną lub pewną maksymalną kwotę albo może oznaczyć tak kwotę najniższą, jak i najwyższą, a zarazem pozostawić zarządowi lub radzie nadzorczej albo obydwu tym organom dokładne oznaczenie podwyżki.

9) Nadwyżka ponad cenę maksymalną powinna być oznaczona w kwocie jednolitej dla każdej akcji, nie można jej więc oznaczać w kwocie rozmaitej dla poszczególnych grup akcjonarjuszów lub dla poszczególnych subskrybentów w miarę tego, w jakim czasie się zgłoszą; dla dotychczasowych akcjonarjuszów należy oznaczyć cenę jednolitą, bo w razie, gdyby jedni mogli pobrać nowe akcje za kwotę niższą, a inni za kwotę wyższą, naruszonoby zasadę jednakowego traktowania wszystkich akcjonarjuszów, a ukróconoby prawo poboru akcyj nowej emisji, które przysługuje równomiernie wszystkim akcjonarjuszom (art. 435 § 1).

10) Nadwyżka ponad kwotę nominalną wpływa do kapitału zapasowego (art. 427 § 2) i nie może być uważana za zysk, bo osiąga się ją przy zebraniu kapitału akcyjnego, a nie przy prowadzeniu przedsiębiorstwa.

11) Data uczestnictwa nowych akcyj w dywidendzie może być wcześniejszą od daty zarejestrowania podwyższenia kapitału akcyjnego, bo tylko skuteczność podwyższenia kapitału akcyjnego jest zawisła od zarejestrowania podwyższenia, jednak gdy jej dokonano, mogą nowi akcjonarjusze pobierać zysk także za czas ubiegły.

12) Art. 432 § 2.

13) Termin subskrypcji nie może być dłuższy, niż trzy miesiące od dnia jej otwarcia (art. 322 § 1); przepis ustawy odno-

si się nietylko do subskrypcji, lecz także do objęcia akcyj przez dotychczasowych akcjonarjuszów (art. 436 § 2 L. 8).

14) Zarząd lub rada nadzorcza mogą oznaczyć termin otwarcia i zamknięcia subskrypcji tylko wtedy, gdy ich do tego walne zgromadzenie wyraźnie upoważniło, uchwała jest więc nieważną, jeżeli walne zgromadzenie samo terminu nie oznaczyło i organu spółki do oznaczenia go nie upoważniło.

16) Walne zgromadzenie może do oznaczenia terminu subskrypcji upoważnić nietylko zarząd lub radę nadzorczą, lecz także obydwa te organy łącznie.

16) Uchwała walnego zgromadzenia może zawierać jeszcze inne dane oprócz tych, które wymienia art. 433, jak co do czasu związania subskrybenta (art. 436 § 2 L. 7), co do sposobu przydziału akcyj (art. 437 § 2) i t. d.

Art. 434.

Przepisy o najniższej wartości nominalnej akcji[1]), o wkładach niepieniężnych[2])[3])[4])[5])[6])[7])[8]) oraz o najniższej części kapitału akcyjnego[9]), która ma być wpłacona przed zarejestrowaniem, stosuje się odpowiednio przy podwyższeniu kapitału akcyjnego.[10])

1) Art. 340.

2) Czynności, jakie odnośnie wkładów niepieniężnych są przekazane założycielom, mają dokonać członkowie zarządu, bo ich rzeczą jest działać w istniejącej już spółce, powinni więc sporządzić piśmienne sprawozdanie, odpowiadające art. 312, a to należy poddać badaniu biegłych rewidentów po myśli art. 313.

3) Jeżeli nie odbywa się subskrypcja, należy co do aportów sporządzić akt (art. 315), w którym każdy obejmujący akcje oświadcza, że zna sprawozdanie zarządu i biegłych rewidentów, tego aktu jednak nie mają podpisać dotychczasowi akcjonarjusze, chociaż majątek spółki, a tem samem ich prawa do tegoż mogą być naruszone przez wkład niepieniężny w razie, gdy ten oznaczono na kwotę wygórowaną.

4) Jeżeli odbywa się subskrypcja, powinno być zwołane zgromadzenie, które wprawdzie nie jest organizacyjnem (art. 326), ale nie może być pominięte; na tem zgromadzeniu należy postąpić po myśli art. 327 i każdy subskrybent w razie, gdy się okaże, że wartość, ustalona przez biegłych rewidentów, jest przynajmniej o jedną piątą część niższa od wartości, ustalonej w sprawozdaniu, może zrzec się subskrypcji, należy też sprawdzić wartość, jeżeli zajdą warunki art. 318 § 1; dotychczasowi akcjonarjusze nie mają jednak możności wystąpienia w razie, gdy wartość jest nadmierna, ale spółka może dochodzić odszkodowania przeciwko osobom, które ją naraziły na szkodę przez to, że przyjęły wkład za kwotę nadmierną.

6) Przy podwyższeniu kapitału akcyjnego mogą być apor-tem także wierzytelności do spółki, bo potrącenie wierzytelności akcjonarjusza do spółki z wpłatami należnemi za akcje jest niedopuszczalne tylko o tyle, o ile dokonywane bywa jednostronnie, nie zaś wówczas, gdy odbywa się za zgodą spółki; można więc nietylko skutecznie postanowić w uchwale o podwyższeniu kapitału akcyjnego, że się wierzycielom w miejsce ich należności wydaje akcje, lecz może to uskutecznić także zarząd spółki przy wydaniu nowych akcyj; z tego powodu obligacje, jakie spółka wydała, mogą być zamienione na akcje nowej emisji, rozumie się, o ile każdy posiadacz obligacji zosobna zgodzi się na zamianę, zaś wbrew jego woli nie można mu przydzielić akcyj za obligacje, i to nawet wtedy, gdyby to w obligacji wyraźnie było zastrzeżone.

6) Świadectwa założycielskie nie mogą stanowić aportu, chociaż ulegają wykupieniu przez spółkę za gotówkę, bo nie uzasadniają wartości, któraby zastępowała kapitał akcyjny, zaczem nie można ich wykupić akcjami nowej emisji.

7) Akcje aportowe nowej emisji powinny być imienne (art. 347 § 1), i powinny być zatrzymane w spółce na zabezpieczenie roszczeń o odszkodowanie z tytułu umów, dotyczących wkładów niepieniężnych (art. 347 § 2).

8) Przepis art. 389 § 1 co do umów o nabycie nieruchomości lub stałych urządzeń powinien być stosowany także przy podwyższeniu kapitału akcyjnego, umowa, zawarta w przeciągu dwóch lat od zarejestrowania podwyższenia kapitału akcyjnego, wymaga więc uchwały walnego zgromadzenia, powziętej większością dwóch trzecich oddanych głosów; stanowisko inne prowadzi do tego, że możnaby z łatwością obejść przepis o aportach i uniknąć oszacowania przez biegłych rewidentów.

9) Art. 311 § 3.

10) Art. 434 odpowiada art. 257, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale różni się od niego treścią ze względu na odmienne zasady przepisów, które dotyczą spółki akcyjnej i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 435.[1])

§ 1. W braku odmiennych postanowień statutu[2]) lub uchwały o podwyższeniu[3]) dotychczasowi akcjonarjusze[4]) mają prawo pierwszeństwa do objęcia nowych akcyj w stosunku do ilości posiadanych akcyj.[5])[6])[7])[8])[9])[10])

§ 2. W interesie spółki walne zgromadzenie może pozbawić dotychczasowych akcjonarjuszów prawa poboru akcyj[11])[12])[13])[14]) w części lub w całości.[15]) Uchwała walnego zgromadzenia w tej mierze powinna być powzięta większo-

ścią przynajmniej czterech piątych głosów oddanych[16]) i powinna być szczegółowo umotywowana.[17]) Wyłączenie dotychczasowych akcjonarjuszów od poboru nowych akcyj może nastąpić tylko w tym przypadku, jeżeli jest to wyraźnie zapowiedziane na porządku obrad walnego zgromadzenia.[18])[19])

1) Art. 435 § 1 odpowiada art. 255 § 2 zdanie 1, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Wobec tego, że statut rozstrzyga o tem, kto ma pierwszeństwo w przydzieleniu nowych akcyj, można prawo poboru zastrzec osobie trzeciej, a nie tylko akcjonarjuszom, prawo poboru jest więc skuteczne, jeżeli, jak to często się zdarza, przyznane jest państwu lub związkowi komunalnemu albo w całości, albo tylko co do części akcyj, a zwłaszcza wtedy, gdy chodzi o przedsiębiorstwo, podlegające koncesji (art. 310).

3) Walne zgromadzenie może nietylko uchwalić, że się dotychczasowych akcjonarjuszów pozbawia prawa poboru (art. 435 § 2), lecz może też uchwalić, że przyznaje się pierwszeństwo pewnej trzeciej osobie.

4) Prawo poboru nowych akcyj przyznane jest dotychczasowym akcjonarjuszom, aby ich ochronić przed majoryzacją, jakaby im groziła w razie, gdyby nowe akcje objęły inne osoby, przez przyznanie nowych akcyj w stosunku do dotychczas posiadanych zostaje im bowiem zapewniony taki sam wpływ, jaki dotychczas posiadali.

6) Prawo pierwszeństwa do objęcia nowych akcyj nazywa się w art. 435 § 2, 436 § 1 i 2 L. 8 i 437 § 1 prawem poboru.

6) Prawo poboru służy wszystkim dotychczasowym akcjonarjuszom równomiernie, bo w stosunku do ilości posiadanych akcyj, skuteczne jest jednak postanowienie statutu, że się dotychczasowych akcjonarjuszów wyłącza od poboru nowych akcyj lub też, że tylko niektórym akcjonarjuszom mają być takie akcje przydzielone, albo że niektórzy akcjonarjusze, jak n. p. posiadający akcje uprzywilejowane, mają otrzymać większą ilość nowych akcyj.

7) Stosunek dotychczasowy powinien być zachowany przy przydzielaniu nowych akcyj, jeżeli więc w spółce było dwa tysiące akcyj, a wydaje się obecnie tysiąc nowych, to na dwie akcje dawne przypada jedna nowa, a ten sam stosunek należy zachować, gdy wydaje się akcje tylko uprzywilejowane, lub tylko zwykłe, jeżeli więc istniały w połowie akcje uprzywilejowane, a w połowie nieuprzywilejowane, to każdy posiadacz dwóch akcyj bez względu na przywilej, otrzymuje jedną akcję nową, jeżeli jednak nowe akcje są w połowie uprzywilejowane, a w połowie nieuprzywilejowane, to posiadacze akcyj uprzywilejowanych otrzymają wszystkie akcje uprzywilejowane, a nowe akcje zwykłe

przypadną akcjonarjuszom nieuprzywilejowanym, na dwie akcje dawne przypadnie zatem jedna akcja tego samego rodzaju.

8) Prawo poboru może wykonać tylko ten akcjonarjusz, który przedkłada akcje na okaziciela albo który jest wpisany do księgi akcyjnej (art. 352), a współwłaściciele mogą prawo poboru wykonać przez przedstawiciela (art. 344 § 2); nie przysługuje zaś prawo poboru tym, którzy posiadają akcje użytkowe (art. 364), bo te nie nadają udziału w kapitale akcyjnym, a spółce, posiadającej własne akcje (art. 365), nie wolno wykonać prawa poboru, bo przez to kapitał akcyjny zostałby umniejszony.

9) Prawa poboru nie może wykonać zastawnik, lecz tylko zastawca, nie może go też wykonać użytkownik, lecz tylko właściciel, a tak samo nie może go wykonać przechowawca dla siebie, lecz tylko dla tego, kto akcje oddał w przechowanie; wszystko to jest wypływem zasady, że tylko ten, kto ma prawo do części kapitału akcyjnego, ma także prawo do odpowiedniej części podwyżki tegoż kapitału, inną zaś jest kwestja, czy ten, kto ma prawo na akcji, nabywa je także na nowej akcji, co przyjąć należy, albowiem zastaw i użytkowanie rozciągają się na wszelki przybytek, jak owoce, przyrost i t. d., a więc także na to, co właściciel akcji zyskuje wskutek wydania nowych akcyj, które przydziela się mu jako właścicielowi, przyczem jednak, gdy chodzi o użytkowanie, uwzględnić należy, że odsetki, przypadające od złożonej przez właściciela kwoty, powinny być przedewszystkiem spłacone z dywidendy nowych akcyj.

10) Prawo poboru posiada pewną wartość i bywa też zbywane, ale nie można przyjąć, że stanowi dochód starej akcji, bo ta akcja stanowi tylko legitymację do wykonania prawa poboru i uzyskania akcji nowej, to zaś nie może być uważane za dochód, także akcyj nowych nie można uważać za dochód chyba, że się je otrzymuje bez uiszczenia wpłaty; inną jest kwestja, czy ten, kto ma otrzymać akcje dawne, np. na podstawie umowy sprzedaży, zawartej z ich właścicielem, ma także prawo do nowych akcyj, jakie zobowiązany do wydania lub oddania ma otrzymać wskutek emisji, zarządzonej po zawarciu umowy sprzedaży, na co należy twierdząco odpowiedzieć.

11) Walne zgromadzenie może dotychczasowych akcjonarjuszów pozbawić prawa poboru zwłaszcza wtedy, gdy nowe akcje mają być użyte na spłacenie długów, gdy mają być wydane państwu lub związkowi samorządowemu ze względu na uprawnienia, jakie się osiąga i t. p.

12) Akcjonarjuszów można pozbawić prawa poboru tylko w interesie spółki, a nie w interesie tylko pewnej grupy akcjonarjuszów, można więc uchwałę zaskarżyć po myśli art. 413 § 1 i 414, jeżeliby nie była powzięta w interesie spółki.

13) Wobec przepisu art. 435 § 2, dopuszczającego pozbawienia dotychczasowych akcjonarjuszów prawa poboru nowych

akcyj, statut nie może skutecznie stanowić, iż innym osobom, poza dotychczasowymi akcjonarjuszami, nie można uchwałą walnego zgromadzenia przydzielić nowych akcyj, wydanych z powodu podwyższenia kapitału akcyjnego.

14) Uchwała o pozbawieniu akcjonarjuszów prawa poboru może dotyczyć wszystkich akcyj albo tylko ich części, wtedy więc pewną część przydziela się dotychczasowym akcjonarjuszom, a resztę innym osobom.

15) W razie, gdy się dotychczasowych akcjonarjuszów pozbawia prawa poboru nowych akcyj, zarząd powinien albo rozpisać subskrypcję akcyj, albo przydzielić je pewnym osobom, jak np. osobom, które potrzebny kapitał spółce stawiają do rozporządzenia, przy subskrypcji jednak mogą się zapisywać na akcje także dotychczasowi akcjonarjusze, a nie można skutecznie postanowić w statucie lub w uchwale walnego zgromadzenia, że się ich wyklucza od subskrypcji.

16) Wobec przepisu art. 435 § 3 zdanie 2 nie można większością trzech czwartych oddanych głosów uchwalić zmiany statutu w tym kierunku, że przy podwyższeniu kapitału akcyjnego akcje nowe nie muszą być przydzielone dotychczasowym akcjonarjuszom, gdyż w ten sposób możnaby obejść przepis o potrzebie większości czterech piątych głosów oddanych; zresztą przyjąć należy, że zmiana statutu, iż akcjonarjuszom dotychczasowym nie przysługuje prawo poboru akcyj, wymagałaby jednomyślności, gdyż przez to uszczuplonoby prawo akcjonarjuszów (art. 408 § 3).

17) Przepis o szczegółowem umotywowaniu nie ma znaczenia wyłącznie instrukcyjnego i nie jest tylko formalno - prawnym, lecz ma charakter materjalno - prawny o tyle, że w uchwale należy podać okoliczności, które przemawiają za pozbawieniem akcjonarjuszów prawa poboru, gdyby więc tego nie podano albo podane powody były bezpodstawne, uchwała ulega uchyleniu na wypadek zaskarżenia (art. 413 § 1).

18) Przepis art. 435 § 2 zdanie 3 wypływa już z art. 397 § 1, ale z tego, że ustawa wyraźnie przepisuje, iż na porządku dziennym musi być umieszczona sprawa wyłączenia dotychczasowych akcjonarjuszów, wnosić należy, że w tym przedmiocie nie można powziąć uchwały, choćby cały kapitał akcyjny był reprezentowany na walnem zgromadzeniu i nikt nie sprzeciwił się powzięciu uchwały. Oprócz tego z przepisu ustawy wnosić należy, że do powzięcia uchwały o wyłączeniu dotychczasowych akcjonarjuszów nie wystarcza umieszczenie na porządku dziennym tylko sprawy podwyższenia kapitału akcyjnego, lecz należy oprócz tego wyraźnie zaznaczyć, że dotychczasowych akcjonarjuszów ma się wyłączyć od prawa poboru nowych akcyj.

19) Z tego, że na porządku dziennym walnego zgromadzenia, które ma uchwalić podwyższenie kapitału akcyjnego, powinno być umieszczone także pozbawienie dotychczasowych akcjo-

narjuszów prawa poboru nowych akcyj, nie wynika, że taka uchwała może być powzięta tylko równocześnie z uchwałą o podwyższeniu kapitału akcyjnego, można ją więc powziąć wcześniej, lub też później, chociaż wtedy zachodziłoby naruszenie nabytego już prawa poboru, jeżeli jednak interes spółki tego wymaga, możliwem jest wyłączenie akcjonarjuszów od prawa pierwszeństwa do objęcia nowych akcyj.

Art. 436.

§ 1. Akcje, co do których akcjonarjuszom służy prawo poboru[1]), zarząd powinien zaofiarować w drodze trzykrotnych ogłoszeń w odstępach przynajmniej tygodniowych.[2])

§ 2. Ogłoszenia te będą zawierać[3]):

1) datę powzięcia uchwały o podwyższeniu kapitału akcyjnego[4]);

2) sumę, o jaką kapitał akcyjny ma być podwyższony[5]);

3) ilość[6]), rodzaj[7]) i wartość nominalną akcyj[8]), podlegających prawu poboru;

4) wysokość ceny emisyjnej nowych akcyj[9]);

5) zasady przydziału nowych akcyj dotychczasowym akcjonarjuszom[10]);

6) miejsce[11]), wysokość[12]) i termin wpłat[13]) na nowe akcje, tudzież skutki niewykonania prawa poboru[14]) oraz nieuiszczenia przepisanych wpłat[15])[16]);

7) termin, z którego upływem zapisujący się na akcje[17]) przestaje być zapisem związany, jeżeli w tym czasie nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania[18]);

8) termin, do którego akcjonarjusze mogą wykonywać prawo poboru akcyj; termin ten ma wynosić przynajmniej trzy tygodnie od daty ostatniego ogłoszenia.[19])[20])

1) Ogłoszenie, o którem mowa w art. 436, skierowane jest tylko do dotychczasowych akcjonarjuszów i w ich interesie, bo w razie, gdy ma być przeprowadzoną subskrypcja, należy postąpić po myśli art. 318 i nast., ogłoszenie odpada więc, jeżeli wszyscy dotychczasowi akcjonarjusze natychmiast po powzięciu uchwały o podwyższeniu kapitału akcyjnego wykonali prawo poboru, i odpada także, jeżeli w myśl uchwały walnego zgromadzenia dotychczasowi akcjonarjusze całkowicie są pozbawieni prawa poboru (art. 435 § 2).

2) Ogłoszenia powinny być umieszczone trzykrotnie tak w Monitorze Polskim, jak i w pismach, przeznaczonych do ogło-

szeń spółki (art. 338) i w każdem piśmie każde następne ogłoszenie powinno być umieszczone przynajmniej o tydzień później po poprzednio w temże piśmie umieszczonem, nie muszą zaś ogłoszenia być umieszczane równocześnie w każdem piśmie.

3) Treść ogłoszenia odpowiada co do istoty treści prospektu, jaki się ogłasza przy zarządzeniu subskrypcji akcyj (art. 318 § 1).

4) Art. 433.

5) Art. 433 L. 1.

6) W ogłoszeniu powinna być podana ilość akcyj, podlegających prawu poboru, a nie wszystkich nowych akcyj, co jest doniosłe wtedy, gdy tylko część akcyj ma przypaść dotychczasowym akcjonarjuszom.

7) Przez rodzaj akcyj rozumieć należy, czy akcje są imienne, czy też na okaziciela (art. 345 § 1 i nast. 433 L. 2) i czy są uprzywilejowane (art. 357 i art. 433 L. 3).

8) Wartość nominalna akcyj nowych musi być równą wartości akcyj dotychczasowych (art. 307 § 1).

9) Cenę emisyjną akcji (art. 311 §§ 4 i 5) oznacza zarząd lub rada nadzorcza, jeżeli jej nie oznaczyło walne zgromadzenie (art. 433 L. 4).

10) Przez zasady przydziału rozumie się stosunek, w jakim akcje nowe będą przydzielone dotychczasowym akcjonarjuszom, co jest doniosłe, gdy na jedną akcję dawną przypada kilka nowych albo na kilka akcyj dotychczasowych jedna nowa, albo gdy ma być dokonany rozmaity podział, np. co do akcyj uprzywilejowanych i zwykłych.

11) Miejsce zapłaty można dowolnie oznaczyć, nie zachodzi więc ograniczenie do Banku Polskiego, banków państwowych i innych, upoważnionych przez Ministra Skarbu (art. 320 i 438).

12) Na nowe akcje imienne należy przed zarejestrowaniem podwyższenia kapitału akcyjnego uiścić przynajmniej czwartą część kwoty nominalnej (art. 311 § 3), a oprócz tego należy nadwyżkę ponad cenę nominalną w całości uiścić gotówką (art. 311 § 5).

13) Termin wpłaty dotyczy tylko akcyj pieniężnych, a nie aportowych, bo aporty muszą być w całości wniesione; termin oznacza zarząd, jednak w bankach powinna być wpłata w całości uiszczona gotówką przed zarejestrowaniem (art. 19 pr. bank.), zaś w spółkach ubezpieczeniowych akcje imienne należy opłacać w 30% gotówką (art. 4/2 rozp. o kontr. ubezp.).

14) Skutkiem niewykonania prawa poboru jest, że zarząd może akcje przydzielić według swego uznania (art. 437 § 2).

15) W razie nieuiszczenia przepisanych wpłat można akcje lub świadectwa tymczasowe unieważnić i wydać nowe, a zarazem sprzedać je (art. 343 §§ 2 i 3), nie można zaś stosować przepisów art. 321 i nast., bo te odnoszą się tylko do niezapła-

cenia raty subskrypcyjnej, przy wykonaniu prawa poboru nie dokonuje się zaś subskrypcji.

16) Nowe akcje na okaziciela wydaje się dopiero po całkowitej wpłacie, a przed tym czasem otrzymuje dotychczasowy akcjonarjusz imienne świadectwo tymczasowe (art. 346 § 1), natomiast akcje imienne można wydawać przed pełną wpłatą (art. 346 § 2).

17) Ustawa nie stanowi, że dotychczasowi akcjonarjusze muszą się zapisywać na akcje dla wykonania prawa poboru, ale przyjąć należy, że to powinno się odbyć (art. 439 § 2 L. 3), chociaż wykonanie prawa poboru nie jest równe subskrypcji, która subskrybentowi żadnego nie nadaje prawa, lecz tylko nakłada na niego obowiązek, do dotychczasowego akcjonarjusza nie można więc stosować przepisów o subskrypcji, a więc i o skutkach niezapłacenia raty subskrypcyjnej (art. 321), bo z chwilą wykonania prawa poboru dotychczasowy akcjonarjusz nabywa prawo do dalszych akcyj pod warunkiem zarejestrowania podwyższenia kapitału akcyjnego, zaczem w razie nieuiszczenia kwoty, na nowe akcje przypadającej, można stosować tylko przepis art. 343.

18) Związanie dotychczasowego akcjonarjusza ustaje, jeżeli mija termin, w którym podwyższenie kapitału akcyjnego powinno być zgłoszone do rejestru handlowego, ten termin nie jest jednak oznaczony w ustawie, stosować zatem należy przepis art. 322 § 1, termin nie może więc być dłuższy, niż trzy miesiące od dnia ogłoszenia, a nie krótszy, niż trzy tygodnie (art. 436 § 2 L. 8).

19) Przez zgłoszenie „nowej emisji", rozumieć należy zgłoszenie podwyższenia kapitału akcyjnego.

20) Termin wykonania prawa poboru może wynosić najwyżej trzy miesiące od daty pierwszego ogłoszenia (art. 322 § 1 i 433 L. 7).

Art. 437.

§ 1. Jeżeli w pierwszym terminie[1]) dawni akcjonarjusze nie wykonali prawa poboru akcyj[2])[3]), będzie bezzwłocznie[4]) wyznaczony[5]) i jednorazowo ogłoszony drugi[6]), przynajmniej dwutygodniowy[7]), termin poboru pozostałych akcyj przez wszystkich dawnych akcjonarjuszów.[8]) Dodatkowy przydział akcyj nastąpi w stosunku do zgłoszeń.[9])

§ 2. Akcje nieobjęte zarząd przydziela według swego uznania[10]), jednak nie poniżej ceny emisyjnej.[11])

1) Art. 436 § 2 L. 8.

2) Wykonanie prawa poboru przez dotychczasowego akcjonarjusza odbywa się tak, jak zapis na akcje (art. 319), a wy-

nika to z art. 439 § 2 L. 3, zapis należy więc sporządzić w dwóch egzemplarzach i powinien on zawierać oznaczenie ilości i rodzajów akcyj, stwierdzenie wysokości dokonanej na akcje wpłaty i podpis akcjonarjusza, nie jest zaś potrzebna zgoda na brzmienie statutu, bo od akcjonarjusza nie potrzeba tego żądać.

3) Akcjonarjusz może wykonać prawo poboru co do pełnej ilości dotychczasowych akcyj, jakie posiada, albo tylko do części, a przez to nie zostaje pozbawiony prawa odnośnie zgłoszonych akcyj.

4) Termin drugi powinien być ogłoszony natychmiast po upływie terminu, w którym akcjonarjusze powinni byli wykonać prawo poboru (art. 436 § 2 L. 8).

5) Jeżeli pierwszy termin nie doprowadził do wykonania prawa poboru przez wszystkich akcjonarjuszów, należy ogłosić drugi termin w taki sam sposób, jak się dokonuje ogłoszenia po myśli art. 436 § 1; w ogłoszeniu tem powinny być umieszczone te same dane, o których mowa w art. 436 § 2, przyczem jednak należy wymienić tylko taką ilość akcyj, co do których jeszcze nie wykonano prawa poboru, bo tylko te akcje mogą być przydzielone dotychczasowym akcjonarjuszom.

6) Termin drugi może być ogłoszony tylko jeden raz, a nie wielokrotnie, zaczem gdyby mimo to nastąpiło kilkakrotne ogłoszenie, liczyć go należy od pierwszego ogłoszenia, nie zaś od dalszych, a dotychczasowi akcjonarjusze po tegoż upływie nie mają prawa do poboru nowych akcyj, chociaż nie minął jeszcze termin, gdyby go liczono od dalszego ogłoszenia.

7) Termin drugi może być dłuższy, niż dwutygodniowy; oznaczenie terminu jest zawisłe od uznania zarządu.

8) W terminie drugim mogą wykonać prawo poboru wszyscy akcjonarjusze, a więc także i ci, którzy je poprzód już wykonali.

9) Akcjonarjusze, którzy zgłoszą się w drugim terminie, otrzymują akcje w stosunku do zgłoszeń, wskutek czego ci akcjonarjusze, którzy wykonali już poprzód prawo poboru, otrzymują stosunkową część nowych akcyj, odpowiadającą ich akcjom, przez co ukróceni będą akcjonarjusze, którzy poprzód się nie zgłosili, jeżeli więc akcyj było tysiąc, a nowo wydane akcje wynoszą także tysiąc, poprzód zaś zgłoszono tylko pięćset akcyj, to z pięciuset nowych akcyj, jakie pozostają do przydziału, otrzyma jedną nową akcję każdy posiadacz dotychczasowych dwóch akcyj, a nie przypadają te nowe akcje w całości tylko tym akcjonarjuszom, którzy poprzód się nie zgłosili.

10) Jeżeli dotychczasowi akcjonarjusze w drugim terminie nie obejmą wszystkich akcyj, przydziela się je według uznania zarządu, który może też co do reszty zarządzić subskrypcję, gdyby jednak ta nie wydała rezultatu, uchwała o podwyższeniu staje się bezskuteczna, a wszelkie uiszczone wpłaty na akcje należy zwrócić tym, którzy je uiścili.

11) Jeżeli dotychczasowy akcjonarjusz nie złoży wpłaty na nowe akcje, na które się zapisał, spółka może go pozwać o zapłatę albo może akcje unieważnić, nie można zaś uznać zapisu za zgasły, a złożoną kwotę za przepadłą, gdyż akcjonarjusz nie jest subskrybentem, lecz posiada wszelkie prawa akcjonarjusza tak co do dawnych, jak i co do nowych akcyj.

Art. 438.

Do publicznych zapisów na akcje przy nowej emisji stosuje się odpowiednio przepisy o subskrypcji na akcje przy powstaniu spółki[1])[2]) z wyjątkiem przepisów o kaucji założycielskiej[3]) i obowiązku składania wpłaconych kwot w bankach.[4])[5])

1) Jeżeli suma, o którą się podwyższa kapitał akcyjny, ma być zebrana w drodze publicznej subskrypcji, należy ogłosić prospekt (art. 318), a zapisów należy dokonywać ściśle według przepisu art. 319, akcje zaś przydziela się po ukończeniu subskrypcji (art. 323).

2) W razie, gdy tylko część kapitału zbiera się w drodze subskrypcji, a część pokrywa się wkładami niepieniężnemi, stosuje się przepisy art. 325 i nast. (art. 434).

3) Złożenie kaucji założycielskiej (art. 317) jest zbędne, bo spółka już istnieje, a w jej imieniu działa zarząd, którego członkowie odpowiadają za szkodę, jakąby wyrządzili.

4) Art. 320.

5) Jeżeli cała suma, o którą kapitał ma być podwyższony, nie zostaje subskrybowana, uważać należy podwyższenie za niedoszłe do skutku (art. 322 § 2), uchwała o podwyższeniu kapitału akcyjnego traci więc moc.

Art. 439.

§ 1. Podwyższenie kapitału akcyjnego zgłosi zarząd[1]) celem wpisania do rejestru handlowego.[2])

§ 2. Do zgłoszenia należy dołączyć:

1) uchwałę o podwyższeniu kapitału akcyjnego[3]);

2) ogłoszenia i wzór zapisu, jeżeli powiększenie kapitału nastąpiło w drodze zapisów publicznych[4]);

3) spis nabywców nowych akcyj[5]) z uwidocznieniem liczby akcyj, przypadających na każdego z nich, i wysokość uiszczonych wpłat[6])[7]);

4) dowód zatwierdzenia zmiany statutu przez właściwą władzę, jeżeli do zmiany statutu takie zatwierdzenie jest wymagane[8]);

5) oświadczenie wszystkich[9]) członków zarządu, że przepisane wpłaty na akcje zostały dokonane i że przejście wkładów niepieniężnych na spółkę z chwilą zarejestrowania podwyższenia kapitału akcyjnego jest zapewnione.[10])

§ 3. W przypadkach, przewidzianych w dziale niniejszym, dołączyć należy ponadto sprawozdanie zarządu i opinję biegłych rewidentów.[11])

1) Podwyższenie kapitału akcyjnego ma zgłosić zarząd, a więc nie wszyscy członkowie, lecz tylko ci, którzy mogą występować jako reprezentanci spółki akcyjnej; wynika to z zestawienia art. 439 § 1 z art. 439 § 2 L. 5, gdzie mowa o oświadczeniu wszystkich członków zarządu.

2) Brak przepisu, w jakim terminie zgłoszenie ma nastąpić, zawisłe jest to więc od uznania zarządu, który jednak nie może przekroczyć terminu dwutygodniowego od dnia, kiedy ziściły się wszelkie warunki podwyższenia kapitału akcyjnego (art. 17 § 1 zdanie 1); członkowie zarządu odpowiadają za szkodę, spowodowaną spóźnionem zgłoszeniem (art. 18).

3) Art. 433.

4) Art. 318 i 319.

5) Przez nabywców nowych akcyj rozumieć należy tak dotychczasowych akcjonarjuszów, którzy objęli akcje na podstawie przysługującego im prawa poboru, jak i subskrybentów.

6) Uiszczone wpłaty należy wykazać tylko wtedy, gdy suma akcyjna nie ma być z góry w całości złożona (art. 311 § 3, 346 §§ 1 i 2).

7) Art. 439 § 2 L. 3 odpowiada art. 331 § 2 L. 2.

8) Art. 308.

9) Oświadczenie musi pochodzić od wszystkich członków zarządu, a nie tylko od tych, którzy są uprawnieni do reprezentowania spółki.

10) Art. 439 § 2 L. 5 odpowiada art. 331 § 1 L. 3.

11) Art. 312 i 313.

Art. 440.

§ 1. Kapitał akcyjny może być obniżony przez zmniejszenie nominalnej wartości akcyj[1]) lub przez umorzenie części akcyj.[2])

§ 2. Uchwała o obniżeniu kapitału akcyjnego[3]) powinna określać kwotę, o którą kapitał akcyjny ma być obniżony[4]), tudzież sposób obniżenia.[5])[6])

§ 3. Przepisy o najniższej wysokości kapitału akcyjnego, tudzież akcji[7]) muszą być zachowane także przy obniżeniu kapitału akcyjnego.[8])

1) Kapitał akcyjny obniża się w szczególności wtedy, gdy poniesiono straty, i dlatego w latach następnych musianoby na ich pokrycie obrócić dywidendę, wskutek czego akcjonarjusze byliby pozbawieni dochodu, aby zaś temu zapobiec, obniża się kapitał i w ten sposób przysparza się akcjonarjuszom dywidendę, bo w razie obniżenia kapitału nie potrzeba zyskiem uzupełniać powstałego braku, można też obniżyć kapitał akcyjny, gdy jest nadmierny i zbędny dla prowadzenia przedsiębiorstwa, wskutek czego część jego zwraca się akcjonarjuszom albo też tworzy z niego fundusz rezerwowy, możliwem jest także obniżenie kapitału akcyjnego przez to, że się akcjonarjuszów zwalnia od obowiązku wpłat na kapitał akcyjny (art. 441 § 2), co jest możliwe, jeżeli akcyj imiennych, wydanych na wkłady pieniężne, nie pokryto w całości gotowizną (art. 311 § 3 i 346 § 2).

2) Umorzenie części akcyj odbywa się przez ich wykupienie albo przez losowanie (art. 363 § 2 i 364 § 1), a umorzyć musi się akcje w ciągu roku, jeżeli nabyto je w drodze egzekucji celem zaspokojenia roszczeń spółki (art. 365 § 2); jeżeli zaś akcje nabyto w inny sposób, jak np. w drodze darowizny, spadkobrania lub legatu, a takie nabycie uznamy za dopuszczalne, albo jeżeli spółka nabyła własne akcje przy łączeniu się spółek (art. 464 § 3 zdanie 2), należy akcje zbyć jaknajrychlej albo też umorzyć przez obniżenie kapitału akcyjnego. Nabycie przez spółkę własnych akcyj nie powoduje jeszcze samo przez się ich umorzenia, i to nawet wtedy, gdy nabycie odbyło się po uchwale o obniżeniu kapitału akcyjnego, lecz dopiero wtedy, gdy zarejestrowano obniżenie kapitału akcyjnego, spółka może więc przed tym czasem skutecznie zbyć własne akcje, jakie nabyła; własne akcje, nabyte w celu umorzenia, tracą moc w chwili, gdy zarejestrowano obniżenie kapitału akcyjnego, i wtedy powinno się je zniszczyć, a oprócz tego należy to w księdze akcyjnej wykazać, nie nadają się one więc do zbycia i nabywca nie osiąga żadnych praw na podstawie takich akcyj, choćby działał w dobrej wierze.

3) Obniżenie kapitału akcyjnego może być dokonane tylko w drodze uchwały walnego zgromadzenia, uchwała taka jest jednak zbędna, jeżeli statut przewiduje umorzenie akcyj (art. 363 § 1), bo wtedy zarząd ma sam przeprowadzić umorzenie, a zwłaszcza okresowe losowania akcyj.

4) Uchwała musi określać kwotę, o jaką kapitał się obniża, może jednak także określić tylko kwotę najwyższą, o którą obniżenie ma nastąpić, a ostateczne oznaczenie pozostawić zarządowi lub radzie nadzorczej albo obydwu tym organom, co zwłaszcza wtedy jest konieczne, gdy ma się odbyć umorzenie przez dobrowolne nabywanie akcyj, a nie przez losowanie, bo wtedy akcje ma się dopiero nabyć, a nie wiedzieć, jaka ilość będzie nabyta.

5) Przez sposób obniżenia rozumie się, czy część kapitału

akcyjnego ma być wypłacona akcjonarjuszom, czy też ma być przeniesiona do funduszu rezerwowego albo zapasowego, czy też równocześnie z obniżeniem ma być zmniejszona wartość nominalna akcyj i t. d.

6) W uchwale o obniżeniu kapitału powinien być podany czas, do którego ma być przeprowadzone obniżenie kapitału akcyjnego, jeżeli jednak tego nie podano, czas oznacza zarząd według swego uznania, zarząd odpowiada jednak za szkodę, jakąby akcjonarjusze ponieśli z powodu spóźnienia.

7) Wskutek obniżenia kapitału akcyjnego następuje obniżenie wartości nominalnej akcji, i dlatego powinno to być uwidocznione na dotychczasowych akcjach lub też powinna się odbyć wymiana akcyj na inne o niższej wartości, albo tylko zmniejszenie ilości akcyj, w szczególności przez złączenie kilku akcyj w jedną o dotychczasowej lub innej wartości nominalnej.

8) Art. 311 § 1 i 340 §§ 1 i 2.

Art. 441.

§ 1.[1]) O uchwalonem obniżeniu kapitału akcyjnego zarząd ogłosi trzykrotnie w pismach, przeznaczonych do ogłoszeń spółki, z wezwaniem wierzycieli spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, wnieśli swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia. Ogłoszenia nie mogą być czynione w odstępach czasu dłuższych niż miesięczne, ani krótszych niż dwutygodniowe. Wierzyciele, którzy w powyższym terminie zgłosili sprzeciw, powinni być przez spółkę zaspokojeni lub zabezpieczeni. Wierzycieli, którzy sprzeciwu nie zgłosili, uważa się za zgadzających się na obniżenie kapitału akcyjnego.

§ 2.[2]) Przepisów paragrafu poprzedzającego nie stosuje się, jeżeli skutkiem obniżenia kapitału akcyjnego nie zwraca się akcjonarjuszom wpłat, dokonanych przez nich na akcje, ani też akcjonarjusze nie zostają zwolnieni od niedokonanych jeszcze przez nich wpłat na kapitał akcyjny, a równocześnie w obu przypadkach z obniżeniem kapitału akcyjnego nastąpi jego podwyższenie co najmniej do pierwotnej wysokości w drodze nowej emisji w całości opłaconych akcyj.[3])

§ 3. Przepisów § 1 nie stosuje się również w tym przypadku, jeżeli obniżenie kapitału akcyjnego nastąpi nie poniżej rzeczywistej wartości dotychczasowego czystego majątku spółki. Rzeczywista wartość czystego majątku spółki zostanie ustalona przez komisję szacunkową, powołaną w trybie art. 423 § 3.[4])

1) Art. 441 § 1 odpowiada art. 260 § 1, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Art. 441 § 2 odpowiada art. 260 § 2, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale ten ostatni nie zawiera słów: „ani też akcjonarjusze nie zostają zwolnieni od niedokonanych jeszcze przez nich wpłat na kapitał akcyjny", bo to nie może zajść przy spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, w której udziały muszą być w pełnej kwocie wpłacone (art. 167 § 1 L. 2).

3) Ogłoszenie z wezwaniem wierzycieli ma na celu ich ochronę, a więc zaspokojenie lub zabezpieczenie należnych im pretensyj, ta ochrona jest jednak niepotrzebna nietylko wtedy, gdy majątek spółki pozostaje niezmieniony i wierzyciele mogą pokryć swoje wierzytelności z całego majątku spółki, wyrażonego w kwocie rzeczywistej, a nie, jak dotychczas, w fikcyjnej kwocie wyższej, ale także wtedy, gdy część kapitału akcyjnego przelewa się do funduszu rezerwowego, bo wtedy formalne obniżenie kapitału akcyjnego nie powoduje obniżenia majątku spółki i dlatego wierzyciele nie są na żadną szkodę narażeni, zaczem wezwanie ich jest zbędne.

4) Jak długo nie wydano rozporządzenia, o którem mowa w art. 423 § 3, nie można ustalić rzeczywistej wartości majątku, a tem samem nie jest możliwe stosowanie przepisu art. 441 § 3, gdyż nie można ustalić wartości czystego majątku.

Art. 442.

Jeżeli wskutek obniżenia kapitału akcyjnego okaże się konieczna wymiana[1]) lub ostemplowanie dotychczasowych akcyj[2])[3]), zarząd powinien o tem ogłosić i wezwać akcjonarjuszów do złożenia w tym celu akcyj.[4])[5])[6])

1) Wskutek obniżenia kapitału akcyjnego ulega zazwyczaj obniżeniu także wartość nominalna akcji, w miejsce dotychczasowej należy więc wydać akcję nową, na niższą kwotę opiewającą, możliwe jest jednak także złączenie kilku akcyj w jedną, opiewającą na dotychczasową kwotę nominalną.

2) Aby nie wydawać nowych akcyj, co jest połączone z kosztami, dokonuje się często tylko zaznaczenia na akcjach dotychczasowych, że ich wartość nominalna jest niższa, a to zwie się ostemplowaniem; ostemplowanie może być dokonane w sposób dowolny, jaki zarząd uzna za wskazany, ale tak, by dodatek łącznie z dotychczasowym tekstem odpowiadał treści, wymaganej art. 339 § 1 i 3, wzmianka o obniżeniu powinna więc być opatrzona pieczęcią spółki i podpisem zarządu.

3) W art. 442 mowa jest o ostemplowaniu akcyj wskutek obniżenia kapitału akcyjnego, ale ostemplowanie jest możliwe

także wtedy, gdy się kapitał podwyższa, a tylko dotychczasowi akcjonarjusze wykonać mogą prawo poboru, wreszcie możliwe jest ostemplowanie, gdy podwyższenie kapitału akcyjnego odbywa się przez wydzielenie części funduszu zapasowego lub rezerwowego do kapitału akcyjnego, a spółka nie wydaje nowych gratisowych akcyj, lecz podwyższa wartość nominalną dotychczasowych.

4) Wezwanie zarządu do złożenia akcyj do wymiany lub ostemplowania powinno zawierać termin złożenia; ten termin oznacza zarząd, jeżeli go walne zgromadzenie nie określiło.

5) W ustawie brak sankcji na niezłożenie akcyj, przyjąć więc należy, że mimo, iż akcjonarjusz nie zgłosi się, nie można akcji unieważnić, akcjonarjusz zachowuje więc swoje prawa i może je wykonywać, ale z uwzględnieniem obniżki; walne zgromadzenie nie może skutecznie postanowić, że akcjonarjusz traci prawa z akcji, jeżeli w terminie pewnym nie zgłosi się, a bezwarunkowo nie może postanowić, że akcjonarjuszowi nie należy wypłacić nawet równowartości akcji.

6) Przy obniżeniu kapitału akcyjnego może się okazać, że na akcję dotychczasową nie przypada nowa akcja, albo że na nią lub na kilka akcyj przypada cała akcja i ułamek kwoty nominalnej (art. 340); w przypadku takim ułamek powinien być złączony z innemi ułamkami celem stworzenia za zgodą kilku uprawnionych nowej akcji, jeżeli zaś brak takiej zgody, zarząd powinien akcje, stworzone z ułamków zbyć, bo spółka nie może ich dla siebie zatrzymać, a każdy z akcjonarjuszów ma prawo do tego, aby była mu wypłacona kwota, na ułamek przypadająca.

Art. 443.

§ 1.[1]) Obniżenie kapitału akcyjnego zgłosi zarząd celem wpisania do rejestru handlowego.[2])

§ 2.[3]) Do zgłoszenia należy dołączyć:

1) uchwałę o obniżeniu kapitału akcyjnego;

2) dowód zatwierdzenia zmiany statutu przez właściwą władzę, jeżeli do zmiany statutu takie zatwierdzenie jest wymagane;

3) dowody należytego wezwania wierzycieli;

4) oświadczenie wszystkich członków zarządu, stwierdzające, że wierzyciele, którzy zgłosili sprzeciw w określonym w art. 441 § 1 trzymiesięcznym terminie, zostali zaspokojeni lub zabezpieczeni.

§ 3. Przepisów paragrafu poprzedzającego punkt 3 i 4 nie stosuje się w przypadku, przewidzianym w art. 441 § 2 i 3.[4])

1) Art. 443 § 1 odpowiada art. 261 § 1, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Obniżenie jest skuteczne dopiero wtedy, gdy przynajmniej zabezpieczono wierzycieli, wpis obniżenia kapitału akcyjnego do rejestru handlowego nie może się więc odbyć przed tym czasem.

3) Art. 443 § 2 odpowiada art. 261 § 2, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ten ostatni nie zawiera jednak przepisu art. 443 § 2 L. 2, bo w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest potrzebne zatwierdzenie przez władzę zmiany umowy spółki.

4) Po wpisaniu obniżenia kapitału akcyjnego do rejestru handlowego można wydać nowe akcje w drodze zamiany lub należy dotychczasowe ostemplować; akcje ściągnięte powinien zarząd zniszczyć albo na nich uwidocznić, że są bezwartościowe, a oprócz tego należy w księdze akcyjnej (art. 351) uwidocznić zmianę.

Rozdział VI.

Rozwiązanie i likwidacja spółki.

Art. 444.[1])

Rozwiązanie spółki powodują:

1) przyczyny, przewidziane w statucie;

2) uchwała walnego zgromadzenia o rozwiązaniu spółki lub o przeniesieniu siedziby spółki bądź zakładu głównego spółki zagranicę;

3) ogłoszenie upadłości spółki;

4) inne przyczyny, prawem przewidziane.[2])[3])[4])[5])[6])[7])[8])

1) Art. 444 odpowiada art. 262, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym ostatnim jednak mieści się w L. 2 postanowienie, że uchwała o rozwiązaniu spółki powinna być stwierdzona protokółem notarjalnym pod rygorem nieważności, co przy spółce akcyjnej jest zbędne wobec tego, że każda uchwała walnego zgromadzenia powinna być protokółowana przez notarjusza (art. 412 § 1).

2) Spółki akcyjnej nie można rozwiązać, chociaż jej działalność, naruszając prawo, zagraża interesowi państwa, brak bowiem przepisu, odpowiadającego art. 263 L. 2, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie może więc ani sąd, ani władza administracyjna zarządzić rozwiązania, w szczególności nie można do spółek akcyjnych w drodze podobieństwa stosować przepisu art. 16, 17, 24 Rozp. Prez. Rzp. z dnia

27 października 1932 r. 94/808/1932 o stowarzyszeniach, bo to rozporządzenie odnosi się tylko do „zrzeszeń o celach niezarobkowych". Władza administracyjna nie może także rozwiązać spółki akcyjnej, która powstała za zezwoleniem Ministra Przemysłu i Handlu (art. 310 § 1), bo raz udzielonego zezwolenia nie można cofnąć, a przepisów art. 99 i nast. rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 r. 36/341/1928 o postępowaniu administracyjnem nie można stosować, gdyż dotyczą one jedynie uchylenia lub zmiany prawomocnego orzeczenia, a nie cofnięcia koncesji. Wykreślenie spółki akcyjnej z rejestru handlowego powinien jednak zarządzić sąd rejestrowy, jeżeli zajmuje się ona innemi czynnościami, niż wymienionemi w statucie, w szczególności zaś czynnościami, do których wykonywania potrzebna jest koncesja, jak np. gdy spółka, której przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel drzewem i przecieranie drzewa okrągłego na tartaku, zajmuje się eksploatacją lasów, gdyż spółka akcyjna do prowadzenia takiego przedsiębiorstwa musi mieć zezwolenie Ministra Przemysłu i Handlu, a czyni to albo sama, albo pod firmą członków zarządu lub akcjonarjuszów, w takim przypadku bowiem spółka nie istnieje więcej legalnie; po zarządzeniu wykreślenia spółki z rejestru powinien sąd rejestrowy ustanowić likwidatorów w celu przeprowadzenia likwidacji spółki.

3) Możliwe jest rozwiązanie bankowej spółki akcyjnej przez zarządzenie władzy administracyjnej, bo według art. 99 L. 4 pr. bank., w razie stwierdzenia, że działalność przedsiębiorstwa bankowego narusza prawo lub statut albo jest szkodliwa dla interesu publicznego, Ministrowi Skarbu przysługuje prawo „odebrania koncesji i zarządzenia likwidacji przedsiębiorstwa bankowego", a może to nastąpić tylko na zasadzie uchwały Rady Ministrów. Oprócz tego według art. 101 ust. 3 pr. bank. „przysługuje Ministrowi Skarbu prawo zarządzenia likwidacji banku", jeżeli w razie obniżenia się kapitału zakładowego banku o połowę lub poniżej norm przepisanych „walne zgromadzenie nie powźmie uchwały o odpowiedniem uzupełnieniu kapitału zakładowego lub o likwidacji, względnie jeżeli uchwalone podwyższenie kapitału zakładowego nie zostanie przeprowadzone w przeciągu trzech miesięcy od dnia powzięcia uchwały", w tych przypadkach jednak rozwiązanie nie musi być zarządzone, lecz jest zawisłe od uznania Ministra; przez „odpowiednie" uzupełnienie, o którem mowa w art. 101 ust. 3 pr. bank., rozumieć należy odpowiadające statutowi, a nie ustawie, jeżeli więc kapitał banku w Warszawie wynosił cztery miljony zł., a obniżył się do dwóch i pół miljonów zł., zaś uchwalono go obniżyć do tej kwoty, rozwiązanie jest możliwe, zaczem konieczne jest podwyższenie do wysokości statutowej, a nie wystarcza zachowanie ustawowo przepisanej normy kapitału, bo wtedy potrzebna jest zmiana statutu, a ta wymaga zatwierdzenia Ministra, której ten nie musi udzielić. Jeżeli spółka akcyjna jest zakładem zastawniczym, a ka-

pitał zakładowy zmniejszył się poniżej norm ustawowych, to według art. 102 pr. bank. „uzupełnienie powinno nastąpić w terminie, ustalonym przez Ministra Skarbu", a „jeżeli w ustalonym przez Ministra Skarbu terminie kapitał zakładowy nie zostaje uzupełniony", a nie będzie uchwalona likwidacja, „to Minister Skarbu zarządzi likwidację", w tym przypadku więc rozwiązanie jest obowiązkowe, a nie zawisłe od uznania Ministra Skarbu.

4) Według art. 90 Rozp. Prez. Rzp. o kontroli ubezpieczeń „jeżeli działalność prywatnego zakładu ubezpieczeń stale odbiega od przepisów prawa, postanowień statutu lub planu działalności albo sprzeciwia się zasadom uczciwości kupieckiej lub dobrej wiary, a upomnienia i grzywny nie odniosły skutku, albo jeżeli z przeprowadzonej kontroli stanu majątkowego prywatnego zakładu ubezpieczeń wynika, że dalsza jego działalność naraziłaby na niebezpieczeństwo interesy ubezpieczających, Rada Ministrów może na wniosek władzy nadzorczej cofnąć zezwolenie na działalność"; „w stosunku do małych towarzystw ubezpieczeń (art. 20) o cofnięciu zezwolenia decyduje władza nadzorcza"; niezależnie od powyższych przyczyn „Rada Ministrów może według swobodnego uznania cofnąć zagranicznemu zakładowi ubezpieczeń zezwolenie na działalność".

5) W przypadkach, gdy udzielone zezwolenie cofnięto, służy bankowej lub ubezpieczeniowej spółce akcyjnej skarga do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, bo cofnięcie zezwolenia jest zawisłe od zaistnienia pewnych warunków, a nie od swobodnej oceny Ministra, względnie Rady Ministrów (art. 6 L. 2 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1932 r. 94/806/1932 o Najwyższym Trybunale Administracyjnym).

6) Rozwiązanie każdej spółki akcyjnej jest dopuszczalne także orzeczeniem sądu kartelowego na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu, jeżeli w formie spółki akcyjnej ustanowiono kartel (art. 4 i nast. ustawy o kartelach z dnia 28 marca 1933 r. 31/270/1933).

7) Rozwiązanie spółki akcyjnej przez orzeczenie sądowe nie może nastąpić na żądanie akcjonarjusza, w szczególności w razie, gdy osiągnięcie celu jest niemożliwe albo gdy zajdą ważne przyczyny, wywołane stosunkami spółki, co jest dopuszczalne odnośnie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 263 L. 1), chociaż więc okazuje się, że spółka wskutek zmiany stosunków gospodarczych, jak zwyżki cen lub podatku spożywczego albo podrożenia surowców, nie może osiągnąć dochodów lub że akcjonarjusz, który posiadał większość akcyj i był czynnym w przedsiębiorstwie tak, że ono opierało się tylko na jego działalności, jest ciężko chory albo zmarł i wskutek tego nie może się oddawać przedsiębiorstwu, to jednak nie można uzyskać rozwiązania spółki akcyjnej; tak samo nie można uzyskać rozwiązania spółki, gdy nie może dojść do wyboru władz, co daje się

pomyśleć, gdy wymagana jest kwalifikowana większość, a tej nie podobna osiągnąć.

8) Spółka akcyjna nie rozwiązuje się, gdy kapitał akcyjny wskutek strat spada poniżej normy przepisanej (art. 311 § 1), co wynika zresztą z art. 430, bo tylko do zawiązania spółki jest konieczne, aby posiadała ona pewien minimalny kapitał, ale nie jest konieczne do dalszego jej istnienia, a tylko przy przedsiębiorstwach bankowych można z powodu utraty kapitału zarządzić rozwiązanie spółki lub musi być ono zarządzone, gdy chodzi o zakład zastawniczy, co więcej nawet utrata całego majątku nie powoduje jeszcze rozwiązania spółki akcyjnej, bo może ona dalej prowadzić swoje czynności, a tylko narażona jest na ogłoszenie upadłości; spółka akcyjna nie rozwiązuje się także wtedy, gdy akcje przeszły na własność dwóch osób albo tylko jednej osoby, gdyż tylko do założenia spółki akcyjnej potrzeba przynajmniej trzech osób (art. 308 zdanie 3), ale nie do jej dalszego bytu, z chwilą zawiązania spółki istnieje bowiem już osoba prawna, tę zaś należy odróżnić od akcjonarjuszów, którzy wprawdzie mają wpływ na prowadzenie spółki, nie są jednak z nią identyczni, i dlatego majątku spółki nie można uważać za ich majątek, a w razie zjednoczenia akcyj w jednem ręku nie można przyjąć, że majątek spółki jest zarazem majątkiem akcjonarjusza, zwłaszcza że ten może akcje po części zbyć innym osobom, a wtedy niewątpliwie istnieje spółka akcyjna, bo jej poprzód z rejestru nie wykreślono.

Art. 445.

§ 1.[1]) Rozwiązanie spółki następuje po przeprowadzeniu likwidacji.[2])

§ 2. Do tej chwili rozwiązaniu może zapobiec uchwała walnego zgromadzenia[3]), powzięta większością, wymaganą dla zmiany statutu, w każdym zaś razie co najmniej większością trzech czwartych głosów oddanych przy obecności akcjonarjuszów, przedstawiających przynajmniej połowę kapitału akcyjnego.[4])[5])

§ 3. Przepisu paragrafu poprzedzającego nie stosuje się w przypadku, gdy rozwiązanie następuje z mocy orzeczenia sądowego[6]) lub zarządzenia właściwej władzy państwowej.[7])

1) Art. 445 § 1 odpowiada art. 264 § 1, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Uchylenie przyczyny rozwiązania, umieszczonej w statucie, może przed jej zaistnieniem nastąpić przez zmianę statutu (art. 408 § 1 i 431 §§ 1 i 2), a więc większością trzech czwartych oddanych głosów, o ile statut nie wymaga surowszych wa-

runków; można też uchwałą, w ten sam sposób powziętą, postanowić, że spółka ma nadal istnieć mimo zaistnienia pewnej okoliczności, o ile tylko powzięcie takiej uchwały nie jest wykluczone ze względu na bezwzględnie obowiązujący przepis ustawy.

3) Po otwarciu likwidacji można zapobiec rozwiązaniu spółki uchwałą walnego zgromadzenia, powziętą większością, wymienioną w art. 445 § 2, tak wtedy, gdy poprzód zapadła już uchwała walnego zgromadzenia o rozwiązaniu spółki lub przeniesieniu siedziby zagranicę, albo też zaistniała przyczyna prawem przewidziana, jak i wtedy, gdy zaszła przyczyna, przewidziana w statucie, wobec czego spółkę, zawiązaną na pewien tylko czas, można utrzymać w mocy nietylko przed upływem terminu, ale i po tym czasie, a nawet w toku likwidacji, lecz przed jej ukończeniem, i do tego nie potrzeba jednomyślności, gdyż ustawa jej nie wymaga, a akcjonarjuszowi nie przyznaje żadnego prawa do tego, by przeprowadzono likwidację spółki akcyjnej.

4) Uchwała o zaniechaniu likwidacji, o ile statut do zmiany statutu nie zawiera surowszych warunków, powinna zapaść większością trzech czwartych oddanych głosów, a oprócz tego na walnem zgromadzeniu muszą być obecni akcjonarjusze, którzy przedstawiają przynajmniej połowę kapitału akcyjnego, co oznacza, że nietylko mają być obecni na walnem zgromadzeniu, lecz muszą także brać udział w głosowaniu; za utrzymaniem spółki nie muszą się więc oświadczyć akcjonarjusze, którzy posiadają połowę kapitału akcyjnego, ale oświadczyć się powinni akcjonarjusze, którzy reprezentują trzy czwarte oddanych głosów, uwzględnia się więc także głosy, oddane na podstawie akcyj uprzywilejowanych co do głosu (art. 358) i akcyj użytkowych (art. 364).

5) Uchwałę o dalszem istnieniu spółki akcyjnej można powziąć także przed otwarciem likwidacji, ale po zaistnieniu przyczyny rozwiązania, w tym jednak przypadku nie podobna przyjąć, by wystarczała większość, wymagana do zmiany statutu, lecz żądać należy, aby istniała większość, o której mowa w art. 445 § 2, bo z chwilą, gdy zaistniała przyczyna rozwiązania, powinno dojść do likwidacji spółki, a tej można zapobiec tylko uchwałą, która zapada w pewien ustawą oznaczony sposób.

6) Orzeczenie sądowe zapada w przypadku art. 337.

7) Władza państwowa może zarządzić rozwiązanie tylko bankowej lub ubezpieczeniowej spółki akcyjnej.

Art. 446.[1])

§ 1. W czasie likwidacji spółka zachowuje osobowość prawną.

§ 2. Likwidację prowadzi się pod firmą spółki z dodatkiem „w likwidacji".

§ 3. Do spółki w okresie likwidacji stosuje się przepisy o władzach spółki, prawach i obowiązkach akcjonarjuszów, jako też inne przepisy działu niniejszego, o ile co innego nie wynika z przepisów rozdziału niniejszego lub celu likwidacji.

§ 4. W toku likwidacji nie można akcjonarjuszom wypłacać dywidendy przed spłaceniem wszystkich zobowiązań.[2])

1) Art. 446 odpowiada art. 265 §§ 1, 2, 3 i 4, które odnoszą się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Wobec przepisu art. 446 § 4 nie można w czasie likwidacji posiadaczom świadectw założycielskich wypłacać zysku, jaki im przyznano (art. 360 § 2), i nie można członkom rady nadzorczej i komisji rewizyjnej przyznać tantjemy, uchwalenie jej bowiem może być dokonane po wyznaczeniu dywidendy (art. 429), a tej w czasie likwidacji nie można wyznaczyć.

Art. 447.

§ 1.[1]) Likwidatorami są członkowie zarządu, jeżeli statut lub uchwała walnego zgromadzenia nie zawiera co do ustanowienia likwidatorów postanowień odmiennych.

§ 2. Na wniosek akcjonarjuszów, przedstawiających przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego[2])[3]), sąd rejestrowy może[4]) uzupełnić liczbę likwidatorów, mianując jednego lub dwóch likwidatorów.[5])[6])[7])

§ 3. W przypadkach, gdy o rozwiązaniu spółki orzeka sąd[8]), sąd ten może zarazem ustanowić likwidatorów.

§ 4. Z ważnych powodów na wniosek osób interesowanych sąd rejestrowy może odwołać likwidatorów i mianować innych. Likwidatorów, ustanowionych przez sąd, tylko sąd może odwołać.

§ 5. Sąd, który mianował likwidatorów, określa wysokość ich wynagrodzenia.[9])

1) Art. 447 § 1 odpowiada art. 266 § 1, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Statut nie może skutecznie stanowić, że żądanie uzupełnienia liczby likwidatorów powinno pochodzić od akcjonarjuszów, którzy przedstawiają mniejszą lub większą część kapitału akcyjnego, niż jedną dziesiątą część, nie może też skutecznie stanowić, że wniosek może pochodzić tylko od akcjonarjuszów, którzy od pewnego czasu posiadają akcje, a nie od tych, którzy je nabyli w ostatnim czasie przed zaistnieniem przyczyny rozwiązania spółki.

3) Do zgłoszenia wniosku o uzupełnienie liczby likwidato-

rów nie są uprawnieni właściciele akcyj użytkowych (art. 364), a przy obliczeniu osób uprawnionych nie uwzględnia się większej ilości głosów, przywiązanych do akcyj pluralnych (art. 358).

4) Według brzmienia ustawy sąd rejestrowy „może" uzupełnić liczbę likwidatorów, z tego jednak nie podobna wnosić, że sąd nie jest obowiązany uwzględniać zachodzących okoliczności i że całkiem dowolnie może postąpić, słowo „może" oznacza bowiem, że sąd w uwzględnieniu stosunków danego przypadku albo uzupełni liczbę likwidatorów, albo żądaniu odmówi, gdy sprawy spółki nie wymagają pomnożenia liczby likwidatorów, ani też nie zachodzą żadne wątpliwości co do ich zdolności, bezstronności oraz uczciwości; uzupełnienie może nastąpić nietylko z ważnych powodów, lecz także wtedy, gdy zachodzące powody nie są ważne, a wynika to z zestawienia art. 447 § 2 z art. 447 § 4, w którym odwołanie likwidatorów może nastąpić przez sąd „z ważnych powodów".

5) Sąd według swego uznania zamianuje jednego lub dwóch likwidatorów, nie może więc obok powołanych statutem lub uchwałą walnego zgromadzenia zamianować większej ilości, niż conajwyżej dwóch likwidatorów, choćby nawet statut to stanowił.

6) Na postanowienie sądu służy zażalenie tak wtedy, gdy odmówiono uzupełnienia liczby likwidatorów, jak też, gdy ją uzupełniono; w pierwszym wypadku zażalenie służy tylko tym akcjonarjuszom, którzy wniosek zgłosili, nie służy więc tylko niektórym z nich, nie przedstawiającym takiej części kapitału akcyjnego, jaka wymagana jest dla wniosku, i nie służy akcjonarjuszom, którzy wniosku o uzupełnienie liczby likwidatorów nie zgłosili, w drugim przypadku zaś zażalenie może wnieść spółka, a więc w jej imieniu likwidatorzy.

7) Według art. 104 pr. bank. „w razie likwidacji, zarządzonej przez Ministra Skarbu", „właściwy sąd rejestrowy mianuje likwidatora względnie komisję likwidacyjną", według art. 52 ust. 2 Rozp. Prez. Rzp. o kontroli ubezpieczeń władza nadzorcza zawiadomi o cofnięciu zezwolenia na działalność ubezpieczeniową sąd, a ten na podstawie tego zawiadomienia „z urzędu zamianuje organ likwidacyjny".

8) Art. 447 §§ 3, 4 odpowiadają art. 266 §§ 3, 4, które odnoszą się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

9) W ustawie brak przepisu, odpowiadającego art. 266 § 2, który dopuszcza odwołania likwidatorów uchwałą spólników, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, wobec czego możnaby przyjąć, że odwołanie likwidatorów przez walne zgromadzenie nie jest dopuszczalne, choćby ono ich ustanowiło; ten wniosek byłby jednak mylny, bo art. 266 § 4 zdanie 2 powiada, że likwidatorów, ustanowionych przez sąd, tylko sąd może odwołać, z czego wynika, że odwołanie w inny sposób jest możliwe, oprócz tego dopuszczalność odwołania likwidatorów wypływa

z art. 411 zdanie 2, który stanowi, że głosowanie nad wnioskiem o odwołanie likwidatorów jest tajne. Przyjąć więc należy, że likwidatorów może nietylko sąd odwołać, lecz także walne zgromadzenie, ale tylko wtedy, gdy ich ustanowiło, zresztą zaś odwołanie może wyjść tylko od organu lub od osoby, które powołały likwidatora.

Art. 448.

§ 1. Likwidatorzy zgłoszą celem wpisania do rejestru handlowego: otwarcie likwidacji, imiona i nazwiska likwidatorów, sposób reprezentowania spółki przez likwidatorów i wszelkie w tym względzie zmiany, nawet gdyby nie nastąpiła żadna zmiana w dotychczasowej reprezentacji spółki.

§ 2. Do zgłoszenia dołączyć należy skreślone wobec sądu albo uwierzytelnione notarjalnie wzory podpisów likwidatorów.

§ 3. Wpis likwidatorów, przez sąd ustanowionych, i wykreślenie likwidatorów, przez sąd odwołanych, następuje z urzędu.

§ 4. W przypadku uchylenia likwidacji likwidatorzy powinni tę okoliczność zgłosić celem wpisania do rejestru handlowego.[1])

[1]) Art. 448 odpowiada art. 267, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 449.

O otwarciu likwidacji likwidatorzy ogłoszą trzykrotnie w pismach, przeznaczonych do ogłoszeń spółki, i przez te same ogłoszenia wezwą wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia. Ogłoszenia nie mogą być czynione w odstępach czasu dłuższych niż miesięczne, ani krótszych niż dwutygodniowe.[1])

[1]) Art. 449 odpowiada art. 268, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 450.

Likwidatorzy co do swych uprawnień i obowiązków podlegają przepisom działu niniejszego, przewidzianym dla zarządu spółki.[1])[2])

1) Art. 450 odpowiada art. 269, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Nie można do likwidatorów bezwzględnie stosować ograniczenia, o którem mowa w art. 369 § 2, bo likwidatorzy mają zlikwidować majątek spółki, zaczem bez zasięgania uchwały walnego zgromadzenia mogą zbyć nieruchomości fabryczne spółki, nie mogą zaś zbyć przedsiębiorstwa, bo ich rzeczą jest spieniężenie majątku, ale nie całości, to też do zbycia przedsiębiorstwa potrzebna jest uchwała walnego zgromadzenia, zaś co do emisji obligacji, której zarząd nie może dokonać bez uchwały walnego zgromadzenia (art. 388 L. 5), należy zaznaczyć, że jest ona niedopuszczalna w toku likwidacji, bo emisja obligacyj nie może być uważana za czynność likwidacyjną, a to samo należy zaznaczyć co do nabycia nieruchomości lub urządzeń za cenę, przenoszącą piątą część kapitału zakładowego i nie niższą, niż pięćdziesiąt tysięcy złotych (art. 389 § 1).

Art. 451.[1])

§ 1. Likwidatorzy sporządzą bilans otwarcia likwidacji. Bilans ten likwidatorzy złożą walnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia.[2]) Do bilansu tego stosuje się przepis art. 428 § 2.[3])

§ 2. Likwidatorzy powinni po upływie każdego roku składać walnemu zgromadzeniu sprawozdanie i bilans za okres ubiegły.

§ 3. Do bilansu likwidacyjnego należy przyjąć wszystkie przedmioty według ich wartości zbywczej.

1) Art. 451 odpowiada art. 270, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Także w okresie likwidacji należy akcjonarjuszom na ich żądanie w ciągu dwóch tygodni przed walnem zgromadzeniem wydawać odpisy sprawozdania zarządu łącznie z bilansem i rachunkiem zysków i strat wraz z odpisem sprawozdania władz nadzorczych tudzież opinji biegłych rewidentów (art. 421).

3) Przepis art. 428 należy stosować także w toku likwidacji, oprócz tego według art. 53 ust. 4 Rozp. o kontr. ubezp. w spółkach ubezpieczeniowych „organ likwidacyjny jest obowiązany składać władzy nadzorczej specjalne sprawozdania w terminach i według zasad, przez władzę nadzorczą wskazanych"

Art. 452.[1])

§ 1. Likwidatorzy zakończą interesy bieżące spółki, ściągną wierzytelności, wypełnią zobowiązania i spieniężą majątek spółki. Nowe interesy mogą zawierać tylko wówczas, gdy

to jest potrzebne do ukończenia dawnych. Nieruchomości zbywane będą przez publiczną licytację, a z wolnej ręki jedynie z mocy uchwały walnego zgromadzenia i po cenie nie niższej od uchwalonej przez walne zgromadzenie.

§ 2. W stosunku wewnętrznym likwidatorzy są obowiązani stosować się do uchwał walnego zgromadzenia. Przepisu tego nie stosuje się do likwidatorów, przez sąd ustanowionych.[2][3])

[1]) Art. 452 § 1 i § 2 zdanie 1 odpowiadają art. 271 § 1 i 2 zdanie 1, które odnoszą się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Art. 452 § 2 zdanie 2 różni się od art. 271 § 2 zdanie 2, który nakazuje likwidatorom stosowanie się do jednomyślnych uchwał, powziętych przez spólników oraz przez te osoby interesowane, które spowodowały ich ustanowienie; w spółce akcyjnej więc nawet jednomyślna uchwała walnego zgromadzenia nie wiąże likwidatorów i mogą oni postąpić wbrew uchwale, jeżeli uważają ją za szkodliwą dla spółki lub jej wierzycieli.

[3]) Według art. 54 Rozp. o kontr. ubezp. likwidujący się zakład ubezpieczeń może za zezwoleniem władzy nadzorczej oraz za zgodą kuratora, mianowanego dla ubezpieczających, zawrzeć z innym zakładem ubezpieczeń umowę o przeniesienie całości lub części ubezpieczeń z równoczesnem odstąpieniem w całości lub w części z likwidowanego majątku aktywów, wpisanych do rejestru funduszu ubezpieczeniowego, względnie innych aktywów.

Art. 453.

§ 1. W granicach zakresu działania, wskazanego w § 1 artykułu poprzedzającego, likwidatorzy mają prawo reprezentowania spółki.

§ 2. Ograniczenia tego zakresu działania likwidatorów nie mają skutku prawnego wobec osób trzecich.

§ 3. Wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze, uważa się czynności, przedsięwzięte przez likwidatorów, za czynności likwidacyjne.[1])

[1]) Art. 453 odpowiada art. 272, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 454.

W czasie likwidacji prokura nie może być ustanowiona. Prokura przedtem ustanowiona wygasa.[1])

[1]) Art. 454 odpowiada art. 273, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 455.

Jeżeli kapitału akcyjnego nie wpłacono całkowicie[1]), a majątek spółki[2]) nie wystarcza na pokrycie jej zobowiązań[3]), likwidatorzy powinni ściągnąć od każdego akcjonarjusza, poczynając od akcyj nieuprzywilejowanych co do podziału majątku[4]), dalsze wpłaty w takiej wysokości, jakiej potrzeba do pokrycia zobowiązań.[5])[6])

[1]) Art. 455 odnosi się do przypadku, gdy kapitału akcyjnego nie wpłacono całkowicie (art. 311 § 3, 341).

[2]) Przez majątek rozumieć należy wszelkie fundusze spółki, a więc także fundusz zapasowy i fundusze rezerwowe, jeżeli więc one wystarczają na pokrycie zobowiązań spółki, nie można żądać wpłat na akcje.

[3]) Wpłat na akcje nie mogą żądać likwidatorzy już wtedy, gdy się okazuje, że majątek spółki nie wystarcza na pokrycie jej zobowiązań, lecz dopiero wówczas, gdy zachodzi potrzeba zaspokojenia wierzycieli, i żądać ich nie mogą, gdy termin statutowy jeszcze nie nadszedł (art. 342 § 1); rozumie się, że z żądaniem nie muszą czekać aż do czasu płatności zobowiązań spółki, lecz mogą już przedtem z niem wystąpić, jeżeli muszą przygotować gotówkę, potrzebną na spłacenie długów.

[4]) Na akcje zwykłe należy wprzód żądać wpłaty, niż na akcje co do podziału majątku uprzywilejowane, bo te ostatnie akcje wprzód mają z majątku spółki otrzymać wypłatę (art. 458 § 3), jeżeli więc posiadają przywilej, to posiadacze ich później mają uiścić wpłatę, potrzebną na pokrycie niedoboru.

[5]) Wpłat należy żądać według zasad art. 342 i nast. i żądać ich należy równomiernie od wszystkich posiadaczy akcyj tego samego rodzaju, a nie tylko od niektórych.

[6]) Statut nie może skutecznie stanowić, że akcjonarjusze obowiązani są ponad sumę nominalną uiścić dalszą jeszcze kwotę (art. 341 § 1).

Art. 456.

Jeżeli majątek spółki nie wystarcza na zwrot sum, wpłaconych na akcje uprzywilejowane co do podziału majątku, a akcje zwykłe nie zostały w pełni pokryte wpłatami, należy ściągnąć od akcjonarjuszów zwykłych dalsze wpłaty.[1])

[1]) Art. 456 wchodzi w zastosowanie wtedy, gdy z wpłaconego kapitału akcyjnego i innych funduszów spółki w całości

można zaspokoić wierzycieli, ale nie można z nich pokryć sum, wpłaconych na akcje uprzywilejowane, czy to w całości, czy też w części. W przypadku takim niewpłacone sumy należy ściągnąć od posiadaczy akcyj zwykłych, jeżeliby bowiem wpłaty na takie akcje nastąpiły, spółka posiadałaby kwotę, potrzebną na zwrot sum, przypadających na akcje uprzywilejowane, słusznem jest więc, aby takie sumy ściągnięto; jeżeli więc kapitał akcyjny wynosi miljon złotych i podzielony jest w połowie na akcje uprzywilejowane co do podziału majątku, a w połowie na akcje zwykłe, a wpłacono tylko pięćset tysięcy zł., długi zaś wynoszą sześćset tysięcy zł., to potrzebną jest na zaspokojenie wierzycieli kwota stu tysięcy zł., i tę mają złożyć właściciele akcyj zwykłych, którzy razem mają uiścić dwieście pięćdziesiąt tysięcy zł., a oprócz tego należy tylko od nich ściągnąć jeszcze sto pięćdziesiąt tysięcy zł., którą wypłaci się posiadaczom akcyj uprzywilejowanych tak, że ci poniosą stratę stu tysięcy zł., właściciele akcyj zwykłych zaś stracą cały wpłacony kapitał.

Art. 457.

Sumy, potrzebne do zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli, znanych spółce, którzy się nie zgłosili lub których wierzytelności nie są jeszcze płatne albo są sporne, należy złożyć do depozytu sądowego.[1])[2])

[1]) Art. 457 odpowiada art. 274, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) W razie likwidacji spółki ubezpieczeniowej służy według art. 56 Rozp. o kontr. ubezp. „organowi likwidacyjnemu prawo wypowiedzenia z terminem przynajmniej półrocznym umów ubezpieczenia, dla których rozporządzenie" o kontroli ubezpieczeń „nie przewiduje obowiązku prowadzenia rejestru lokat funduszu ubezpieczeniowego. za zwrotem uiszczonym za czas nieubiegły", a „ubezpieczającym służy również prawo wypowiedzenia tych umów z zachowaniem takiego samego terminu i żądania zwrotu uiszczonych za czas nieubiegły składek".

Art. 458.

§ 1.[1]) Podział pomiędzy akcjonarjuszów majątku, pozostałego po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli, nie może nastąpić przed upływem roku od daty ostatniego ogłoszenia o otwarciu likwidacji i wezwaniu wierzycieli.[2])

§ 2. Majątek ten dzieli się między akcjonarjuszów w stosunku do dokonanych przez każdego z nich wpłat na kapitał akcyjny.[3])

§ 3. Jeżeli akcje uprzywilejowane korzystają z prawa pierwszeństwa przy podziale majątku, należy przedewszystkiem spłacić akcje uprzywilejowane w granicach sum, wpłaconych na każdą z nich[4]), a następnie w ten sam sposób akcje zwykłe[5]); nadwyżka majątku zostanie podzielona na ogólnych zasadach między wszystkie akcje.[6])

§ 4. Statut może wskazać inne zasady podziału majątku.[7])

1) Art. 458 § 1 odpowiada art. 275 § 1, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) Wypłata ma się odbyć za przedłożeniem akcji i za odpisaniem na niej kwoty wypłaconej; likwidatorzy nie mają prawa zatrzymania akcji, bo ta może być potrzebna dla dochodzenia roszczeń przez akcjonarjusza, w szczególności o odszkodowanie, a wtedy tylko akcją może on wykazać swoje uprawnienia.

3) Podział majątku odbywa się równomiernie między wszystkich akcjonarjuszów, lecz w stosunku do dokonanych wpłat na kapitał akcyjny, kto więc na akcję uiścił całą sumę, otrzymuje dwa razy tyle co ten, kto uiścił tylko połowę wkładu na akcję.

4) Właścicielom akcyj uprzywilejowanych, należy przedewszystkiem wypłacić sumę, na ich akcje przypadającą, a jeżeli majątek, pozostały po pokryciu wierzycieli, nie wystarcza na pełny zwrot sum, na akcje uiszczonych, należy go między właścicieli akcyj uprzywilejowanych podzielić w stosunku do uiszczonych na te akcje wpłat.

5) Jeżeli po dokonanym zwrocie sum, przypadających na akcje uprzywilejowane, pozostaje zwyżka, dzieli się ją przedewszystkiem pomiędzy właścicieli akcyj zwykłych w stosunku do wpłat, dokonanych na te akcje.

6) Zwyżkę, pozostałą po dokonanym zwrocie sum, złożonych przez właścicieli akcyj uprzywilejowanych i zwykłych, dzieli się między wszystkich akcjonarjuszów, a więc tak uprzywilejowanych, jak i zwykłych, w stosunku do wpłat, przez nich dokonanych, a nie równomiernie.

7) Statut może zawierać postanowienie, że majątek, pozostały po zaspokojeniu wierzycieli, dzieli się równomiernie między właścicieli wszystkich akcyj, a tylko zwyżka między właścicieli akcyj uprzywilejowanych, może też stanowić, że kwotę nominalną otrzymują najpierw właściciele akcyj uprzywilejowanych, a potem właściciele akcyj zwykłych, a nadwyżkę tylko właściciele akcyj uprzywilejowanych i t. d.

Art. 459.[1])

§ 1. Wierzyciele spółki, którzy roszczeń swych nie zgłosili we właściwym terminie, ani nie byli spółce znani, mogą

żądać zaspokojenia swych należności z majątku spółki jeszcze niepodzielonego.[2])

§ 2. Akcjonarjusze, którzy po upływie terminu rocznego, przewidzianego w § 1 artykułu poprzedzającego, otrzymali w dobrej wierze przypadającą na nich część majątku spółki, nie są obowiązani do jej zwrotu celem pokrycia należności wierzycieli.

[1]) Art. 459 odpowiada art. 276, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Wierzyciele, posiadający obligacje spółki, od których odsetki mają być wypłacane z zysku i które się okresowo amortyzuje przez wypłatę kwoty nominalnej z zysku, mogą w chwili przejścia spółki w stan likwidacji żądać natychmiastowej zapłaty, bo w likwidacji nie oblicza się zysku spółki.

Art. 460.

§ 1. Po ukończeniu likwidacji i po zatwierdzeniu przez walne zgromadzenie ostatecznych rachunków likwidatorzy ogłoszą sprawozdanie likwidacyjne i złożą je sądowi rejestrowemu z jednoczesnem zgłoszeniem wniosku o wykreślenie spółki z rejestru handlowego.

§ 2. Księgi i dokumenty spółki rozwiązanej będą oddane na przechowanie osobie, wskazanej statutem lub uchwałą walnego zgromadzenia. W braku takiej wskazówki przechowawcę wyznaczy sąd rejestrowy.

§ 3. Z upoważnienia sądu rejestrowego akcjonarjusze i osoby interesowane mogą przeglądać księgi i dokumenty.[1])

[1]) Art. 460 odpowiada art. 277, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 461.

§ 1. W przypadku upadłości spółki rozwiązanie następuje dopiero po ukończeniu postępowania upadłościowego.

§ 2. Nie rozwiązuje się jednak spółka, gdy postępowanie kończy się układem lub zostaje z innych przyczyn uchylone lub umorzone.[1])

[1]) Art. 461 odpowiada art. 278, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 462.

O rozwiązaniu spółki likwidatorzy lub zarządca masy upadłości zawiadomią Ministerstwo Przemysłu i Handlu, przesyłając równocześnie odpis sprawozdania likwidacyjnego.[1])

[1]) Art. 462 odpowiada art. 279, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Rozdział VII.

Łączenie się spółek.

Art. 463.

Połączenie spółek może być dokonane:

1) przez przeniesienie całego majątku spółki (przejętej) na inną (przejmującą) wzamian za akcje, które spółka przejmująca wydaje akcjonarjuszom spółki przejętej;

2) przez zawiązanie nowej spółki akcyjnej, na którą przechodzi majątek wszystkich łączących się spółek wzamian za akcje nowej spółki.[1])[2])[3])[4])

[1]) Art. 463 odpowiada art. 283, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Łączenie się spółek akcyjnych, które mogą być utworzone tylko za zezwoleniem Ministra Przemysłu i Handlu lub też Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, albo łączenie się do jednej z takich spółek ze spółką, która nie potrzebuje takiego zezwolenia jest dopuszczalne tylko za takiem zezwoleniem, bo połączenie powoduje istotną zmianę, choćby statut nie był zmieniony, niewątpliwie zaś zezwolenie jest potrzebne w razie, gdy łączenie odbywa się przez zawiązanie nowej spółki, bo wtedy należy uchwalić nowy statut (art. 469 § 1).

[3]) Nie jest fuzją zamiana akcyj kilku spółek, które oddają się temu samemu przedmiotowi, dokonuje się zaś tego w ten sposób, że się kapitał każdej spółki podwyższa, a prawo poboru nowych akcyj przyznaje każdemu akcjonarjuszowi spółki drugiej wzamian za tejże akcje, wskutek czego te same osoby posiadają akcje jednej i drugiej spółki i mogą zgodnie działać w obydwu spółkach.

[4]) Przeciwieństwem łączenia się spółek czyli fuzji jest transfuzja, polegająca na tem, że z oddziału tworzy się samodzielną spółkę akcyjną, a akcje wydaje się spółce, do której oddział należał.

Art. 464.

§ 1. W przypadku łączenia się spółek przez przeniesienie całego majątku na inną spółkę walne zgromadzenie każdej spółki powinno powziąć uchwałę, określającą warunki połączenia.[1])

§ 2.[2]) W szczególności należy określić w uchwałach:

1) sumę, o jaką kapitał akcyjny spółki przejmującej zostaje powiększony wskutek połączenia;

2) ilość i rodzaj akcyj, jakie spółka przejmująca przyznaje akcjonarjuszom spółki przejętej wzamian za jej majątek[3]);

3) sposób i termin przydziału akcyj[4]);

4) dopłaty do akcyj, wydawanych przez spółkę przejmującą[5])[6])[7]);

5) datę bilansów, na podstawie których połączenie ma być dokonane;

6) datę, od której nowe akcje mają uczestniczyć w dywidendzie;

7) termin, do którego połączenie ma być zgłoszone do zarejestrowania.[8])

§ 3. Połączenie może być przeprowadzone bez podwyższenia kapitału akcyjnego, jeżeli spółka przejmująca ma w swem ręku akcje spółki przejmowanej albo swoje akcje, nabyte zgodnie z przepisami działu niniejszego. Celem wydania akcyj akcjonarjuszom spółki przejmowanej spółka przejmująca może nabyć własne akcje w wysokości najwyżej jednej dziesiątej części kapitału akcyjnego.[9])

§ 4. Dopłaty do akcyj spółki przejmowanej nie mogą przenosić jednej dziesiątej części nominalnej wartości wydawanych akcyj.[10])

[1]) Art. 464 § 1 odpowiada art. 284 § 1, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Art. 464 § 2 L. 1, 4, 5, 6 i 7 odpowiadają art. 284 § 2 L. 3, 4 i 5, które odnoszą się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[3]) Akcjonarjuszom spółki przejętej można przyznać także akcje uprzywilejowane (art. 358) lub akcje, do których jest przywiązany obowiązek powtarzających się świadczeń nieniężnych (art. 361); akcje, przyznane akcjonarjuszom spółki przejętej, mogą być imienne lub na okaziciela.

[4]) Art. 318 § 1 L. 7.

5) W art. 464 § 2 L. 4 jest mowa o dopłatach ze względu na wartość akcji, a więc ze względu na konieczność uzupełnienia sumy nominalnej, nie zaś o dopłatach ze względu na uprzywilejowanie akcji (art. 357 § 3); dopłata, którą uzupełnia się sumę akcyjną, może być także później uiszczoną, ale dopóki ona nie zostaje uiszczoną, nie można wydać akcji na okaziciela, lecz tylko akcję imienną i dopłata, jaką dopiero później należy uiścić, nie może przekraczać trzech czwartych sumy nominalnej akcji (art. 311 § 3).

6) Dopłata może być ustanowioną także dlatego, że akcję wydaje się powyżej wartości nominalnej (art. 311 § 5), a w tym przypadku nadwyżkę należy w całości uiścić przed zarejestrowaniem podwyższenia kapitału akcyjnego; dopłatę, jaką należy uiścić spółce przejmującej z powodu, że akcja spółki przejmowanej ma niższą wartość, wpływa do kapitału akcyjnego, a nie, jak inne dopłaty, do kapitału zapasowego (art. 427 §§ 2 i 3).

7) Art. 464 § 4.

8) Spółka przejmująca musi objąć obowiązek wypłacenia kwot, należnych na świadectwa założycielskie (art. 360), a także powinna akcjom użytkowym zachować ich prawa (art. 364).

9) Art. 464 § 3 odpowiada art. 284 § 3, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

10) Ograniczenie, zawarte w art. 464 § 4, jest wprowadzone, aby nie utrudniać akcjonarjuszom spółki przejmowanej objęcia akcyj spółki przejmującej.

Art. 465.

§ 1. Połączenie spółek zgłosi zarząd celem wpisania do rejestru handlowego każdej z łączących się spółek.

§ 2. Wykreślenie spółki przejętej z rejestru może nastąpić dopiero z chwilą zarejestrowania podwyższenia kapitału akcyjnego spółki przejmującej, jeżeli takie podwyższenie ma nastąpić.

§ 3. Z chwilą wykreślenia spółki przejętej spółka przejmująca wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejętej.

§ 4. Przepisanie praw hipotecznych spółki przejętej na spółkę przejmującą odbywa się na jednostronny wniosek zarządu spółki przejmującej.[1])

1) Art. 465 odpowiada art. 285, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 466.

Zarząd spółki przejmującej powinien w terminie przez się obranym ogłosić trzykrotnie zamiar złączenia majątków spółek połączonych w pismach, przeznaczonych do ogłoszeń łączących się spółek.[1])

[1]) Art. 466 odpowiada art. 286, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 467.

§ 1. Majątek każdej z połączonych spółek powinien być zarządzany przez spółkę przejmującą oddzielnie aż do chwili zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli, których wierzytelności powstały przed połączeniem, a którzy zażądali na piśmie zapłaty przed upływem sześciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia o zamiarze połączenia majątków.

§ 2. Za prowadzenie oddzielnego zarządu członkowie władz spółki przejmującej odpowiadają osobiście i solidarnie.[1])

[1]) Art. 467 odpowiada art. 287, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 468.

W okresie odrębnego zarządzania majątkami spółek wierzycielom każdej spółki służy pierwszeństwo do zaspokojenia z majątku swej pierwotnej dłużniczki przed wierzycielami drugiej spółki.[1])

[1]) Art. 468 odpowiada art. 288, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 469.

§ 1. W przypadku łączenia się spółek przez zawiązanie nowej spółki walne zgromadzenia łączących się spółek uchwalą statut nowej spółki.

§ 2. Wpis do rejestru handlowego nowej spółki będzie dokonany równocześnie z wykreśleniem spółek przejętych na podstawie aktów organizacyjnych spółki przejmującej oraz uchwał walnych zgromadzeń spółek przejętych.

§ 3. Pozatem stosuje się wszystkie inne przepisy tego

rozdziału o łączeniu się spółek sposobem, przewidzianym w art. 463 punkt 1.[1])

[1]) Art. 469 odpowiada art. 289, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Rozdział VIII.

Odpowiedzialność cywilna i karna.

Art. 470.

Jeżeli członkowie zarządu rozmyślnie lub przez niedbalstwo podali fałszywe dane w oświadczeniu, o którem mowa w art. 331 § 1 punkt 3 lub art. 439 § 2 punkt 5, wówczas odpowiadają wobec wierzycieli spółki solidarnie ze spółką przez trzy lata od dnia zarejestrowania spółki lub zarejestrowania podwyższenia kapitału akcyjnego.[1])

[1]) Art. 470 odpowiada art. 290, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 471.

§ 1.[1]) Kto, biorąc udział w tworzeniu spółki akcyjnej, przez niedopełnienie przepisów prawa rozmyślnie lub przez niedbalstwo wyrządza spółce szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

§ 2. W szczególności odpowiada, kto[2]):

1) pomieścił lub spółdziałał w pomieszczeniu w statucie[3]), sprawozdaniach[4]), opinjach[5]), ogłoszeniach[6]) i zapisach[7]) fałszywych danych lub dane te w inny sposób rozpowszechniał[8]), bądź też pominął[9]) lub spółdziałał w pominięciu w tych dokumentach danych istotnych dla powstania spółki[10]), w szczególności dotyczących wkładów niepieniężnych[11]), nabycia przedmiotów i praw majątkowych[12]) oraz przyznania akcjonarjuszom lub innym osobom wynagrodzenia lub szczególnych korzyści[13])[14]);

2) spółdziałał w uzyskaniu zarejestrowania spółki na podstawie dokumentu, zawierającego fałszywe dane.[15])[16])

[1]) Art. 471 § 1 odpowiada art. 291, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Do osób, które podpadają pod przepis art. 471 § 2, należą w szczególności założyciele (art. 308 zdanie 2), osoby

wnoszące aporty (art. 312), biegli rewidenci (art. 313), banki przyjmujące zapisy (art. 320), członkowie komisji, wybranej na zgromadzeniu organizacyjnem (art. 328), pierwszy zarząd (art. 327 § 4), jak i subskrybenci (art. 319).

3) Art. 309.

4) Art. 312.

5) Art. 313.

6) Art. 318.

7) Art. 319.

8) Rozpowszechnianie „w inny sposób" zachodzi w szczególności, jeżeli na zgromadzeniu organizacyjnem (art. 326) świadomie lub bez zachowania należytej staranności przedstawia się niezgodne z prawdą dokumenty, chociaż przedstawia się ich treść zgodnie z prawdą, tem bardziej zaś zachodzi odpowiedzialność, jeżeli przedstawienie rzeczy bez powołania się na dokumenty jest niezgodne z prawdą; nie podpadają pod przepis art. 471 wydawcy pism, w których umieszcza się ogłoszenia, bez względu na to, czy umieścili tylko płatne ogłoszenia, jako takie widoczne, bez jakiejkolwiek uwagi, czy też świadomie płatne zalecenia, zawierające nieprawdziwe dane, ale w taki sposób, że widocznem jest, iż od nich nie pochodzą, nie ma też mowy o rozpowszechnianiu, jeżeli pewnej osobie lub kilku oznaczonym osobom podano okoliczności nieprawdziwe, choćby nawet świadomie i nawet w celu zachęcenia do subskrypcji lub przystąpienia do spółki z wkładem niepieniężnym, ale nie działano przytem z polecenia założycieli, lecz z własnej inicjatywy, bo w tych przypadkach nie zachodzi żaden obowiązek podania prawdziwych okoliczności, i dlatego nie ma mowy o niedopełnieniu przepisów prawnych.

9) Pominięcie zachodzi, jeżeli w dokumencie nie umieszczono lub przy ustnem przedstawieniu rzeczy na zgromadzeniu organizacyjnem nie przytoczono pewnej istotnej okoliczności, która mogła wpłynąć na postanowienie osoby, przystępującej do spółki, albo która niezawodnie po przystąpieniu do spółki zrzekłaby się uczestnictwa w spółce (art. 325 zdanie 1), gdyby prawdziwy stan rzeczy podano bez jakiegokolwiek opuszczenia.

10) Współdziała w pominięciu w dokumencie danych także ten, kto interesentom podaje niezgodne z prawdą odpisy.

11) Art. 312 § 8 L. 1, 318 § 2 L. 1.

12) Art. 312 § 1 L. 2 i 389 § 1.

13) Art. 318 § 2 L. 2.

14) Za czyn, o którym mowa w art. 471 § 2 L. 1 odpowiada tak ten, kto działał rozmyślnie, jak i ten, kto dopuścił się niedbalstwa, ale tylko wtedy, gdy polega ono na niedopełnieniu przepisów prawnych, co wynika z art. 471 § 1, za którego szczegółowe przypadki uważać należy czyny, wymienione w art. 471 § 2, czego dowodem słowa „w szczególności", użyte na wstępie art. 471 § 2, nie odpowiada więc ten, kto tylko powinien był dowiedzieć się o nieprawdziwości danych, ale zaniedbał

to uczynić, przytem jednak żadnego prawnego obowiąku nie naruszył.

15) Spółdziała w uzyskaniu zarejestrowania spółki na podstawie dokumentu, zawierającego fałszywe dane, członek zarządu, który zgłasza zawiązanie spółki do rejestru handlowego (art. 329).

16) Czyn z art. 471 § 2 L. 2 popełnia się tylko wtedy, gdy działa się rozmyślnie.

Art. 472.

Kto, w związku z powstaniem spółki akcyjnej[1]) lub podwyższeniem jej kapitału akcyjnego[2]), rozmyślnie lub przez niedbalstwo wymawia lub przyznaje sobie albo osobie trzeciej[3]) zapłatę nadmiernie wygórowaną[4]) ponad realną wartość wkładów niepieniężnych[5])[6])[7]) oraz nabywanych przedmiotów i praw majątkowych lub też wynagrodzenie albo korzyści szczególne[8]), niewspółmierne z oddanemi usługami, obowiązany jest do naprawienia szkody, spółce wyrządzonej.[9])

1) Pod przepis art. 472 podpadają założyciele, wnoszący aporty, zbywcy przedmiotów, a także inne osoby, które oddają usługi przy założeniu spółki i za to otrzymały lub otrzymać mają wynagrodzenie.

2) Przy podwyższeniu kapitału akcyjnego zachodzi nietylko odpowiedzialność osób, które wnoszą aporty, lecz także członków zarządu (art. 432 i nast.).

3) Ten, kto działa w imieniu innej osoby, jako jej pełnomocnik, nie odpowiada za szkodę, wyrządzoną przez to, że zapłata jest nadmiernie wygórowana.

4) Roszczenie odszkodowawcze nie przysługuje, chociaż zapłata jest wygórowana, lecz służy dopiero wtedy, gdy jest „nadmiernie wygórowana", brak jednak wskazówek co do tego, kiedy przyjąć należy nadmierność, niewątpliwie atoli zachodzi ona, gdy różnica między kwotą, przyjętą w sprawozdaniu założycieli a przyjętą w opinji biegłych rewidentów wynosi co najmniej jedną piątą część; ale także wtedy należy przyjąć zapłatę nadmiernie wygórowaną, gdy różnica jest niższa, niż jedna piąta część, ale dany stosunek wskazuje na to, że zachodzi niewspółmierność świadczeń.

5) Pod przepis art. 472 podpada tak oddanie, jak i przyjęcie wkładów niepieniężnych za wygórowaną kwotę bez względu na to, kto ją otrzymuje, czy ten, kto wnosi aporty, czy na jego polecenie kto inny; odpowiada zaś tak ten, kto otrzymuje wzamian za aporty akcje, jak i ten, kto przyznaje nadmierne kwoty w akcjach.

6) Akcje, jakie wydaje się wzamian za aporty, służą na zabezpieczenie roszczeń spółki o odszkodowanie i dlatego opiewają one na imię i nie mogą być zbywane ani zastawiane aż do zatwierdzenia przez walne zgromadzenie sprawozdania i rachunków za drugi rok obrotowy, oraz pozostają przez ten czas w przechowaniu spółki (art. 347 §§ 1 i 2).

7) Odpowiedzialność wnoszących aporty i założycieli zachodzi, chociaż żaden z akcjonarjuszów nie skorzystał z praw, o których mowa w art. 325, a więc nie zrzekł się uczestnictwa w spółce.

8) Odpowiedzialnym jest także ten, kto czy to przed zaistnieniem spółki, czy też po tym czasie (art. 389), zbył spółce pewne przedmioty, ukryte aporty stoją więc na równi z rzeczywistemi.

9) Obojętnem jest, czy wynagrodzenie albo szczególne korzyści zostają przyznane przez wypłatę gotówki, czy też przez to, że się wydaje świadectwa założycielskie (art. 360), jeżeli bowiem za szkodę odpowiada ten, kto za aporty otrzymuje akcje, to odpowiadać powinien także i ten, kto otrzymuje świadectwo założycielskie, które nie ma tego znaczenia, co akcja; spółka może jednak nietylko domagać się powetowania szkody, lecz może też zarzucić, że wynagrodzenie jest nadmiernie wygórowane, i może czy to w drodze powództwa, czy też zarzutu żądać obniżenia wynagrodzenia.

Art. 473.

Kto przy wykonywaniu rewizji[1]) rozmyślnie lub przez niedbalstwo dopuścił do wyrządzenia spółce szkody, obowiązany jest do jej naprawienia.[2])

1) Rewizji dokonują biegli rewidenci nietylko po myśli art. 376, ale także po myśli art. 313, bo i ta czynność jest rewizyjną, nie podpada zaś pod pojęcie rewizji nadzór, jaki wykonują władze nadzorcze spółki, a więc rada nadzorcza (art. 382) i komisja rewizyjna (art. 385), bo o odpowiedzialności członków tych organów spółki jest mowa w art. 474.

2) Odpowiedzialność po myśli art. 473 zachodzi, chociaż nie naruszono przepisów prawa lub statutu, ale dopuszczono się niedbalstwa, art. 473 brzmi bowiem inaczej, niż art. 471 § 1 i 474 § 1, gdzie mowa o „niedopełnieniu przepisów prawa" i o działalności, sprzecznej „z prawem lub postanowieniami statutu".

Art. 474.

§ 1. Członek władz spółki oraz likwidator odpowiada wobec spółki za szkodę, wyrządzoną przez działalność sprzeczną z prawem lub postanowieniami statutu.

§ 2. Członek władz spółki oraz likwidator powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dokładać staranności sumiennego kupca i odpowiada wobec spółki za szkodę, spowodowaną brakiem takiej staranności.[1])[2])

[1]) Art. 474 odpowiada art. 292, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Art. 65 zdanie 1 pr. bank. stanowi: „członkowie rady i dyrekcji jak również urzędnicy banku, którzy zaniechali obowiązku, włożonego na nich ustawą, statutem lub regulaminem, są odpowiedzialni wobec banku za szkody, powstałe wskutek tego zaniechania".

Art. 475.

Kto spółdziałał w wydaniu[1]) przez spółkę bezpośrednio[2]) lub za pośrednictwem osób trzecich akcyj, obligacyj lub innych tytułów uczestnictwa[3]) w zyskach albo podziale majątku[4])[5]), obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej szkody, jeżeli rozmyślnie lub przez niedbalstwo[6]) pomieścił lub spółdziałał w pomieszczeniu w ogłoszeniach[7]) i zapisach[8]) fałszywych danych lub w inny sposób dane te rozpowszechniał albo, podając dane o stanie majątkowym spółki, zataił okoliczności istotne.[9])[10])

[1]) Przez wydanie rozumie się ofiarowanie większej ilości osób akcyj, obligacyj lub innych tytułów, w obrocie jeszcze nie znajdujących się, nie zaś ofiarowanie ich pewnym oznaczonym osobom, do których zwrócono się ustnie lub na piśmie, co nie wyklucza odpowiedzialności za szkodę, jaką się im wyrządza na podstawie ogólnych zasad o odszkodowaniu.

[2]) Art. 475 nakłada odpowiedzialność na osoby, które wypuszczają akcje, obligacje lub inne tytuły uczestnictwa, a więc na instytucje finansowe, które zachęcają publiczność do nabycia lub zbywają wymienione dokumenty albo wprowadzają je na giełdę, a przy tej czynności podają nieprawdziwe okoliczności; odpowiedzialność nie zachodzi więc, jeżeli tylko przyjmuje się zapisy na akcje (art. 320), bo instytucja, która je przyjmuje, działa w charakterze pełnomocnika, a ten nie odpowiada.

[3]) Także i ten, kto nie działa sam, lecz posługuje się innemi osobami, odpowiada za szkodę, odpowiada więc ten, kto jest właściwym założycielem, ale aby pozostać w ukryciu, wysuwa inną osobę, albo do pomocy przybiera sobie osobę, zajmującą wybitne stanowisko, sam jednak działa wyłącznie, nadużywając jej nazwiska, i w ten sposób wprowadza publiczność w błąd co do solidności spółki.

4) Innemi tytułami są świadectwa tymczasowe (art. 346), akcje użytkowe (art. 364) i świadectwa założycielskie (art. 360).

5) Dla kwestji odpowiedzialności jest obojętne, czy wypuszcza się dokumenty w czasie tworzenia spółki, czy później przy wydaniu obligacyj lub podwyższeniu kapitału akcyjnego.

6) Odpowiedzialność zachodzi tak wtedy, gdy osoba, która wydaje dokumenty, działa w porozumieniu z założycielami lub władzami spółki, albo też, gdy nawet brak porozumienia, ale przypisać jej należy niedbalstwo, co zachodzi, jeżeli działający nie badał prawdziwości danych, a w razie badania nieprawdziwość łatwo można było stwierdzić.

7) Art. 318.

8) Art. 319.

9) Pod przepis art. 475 podpada tak pomieszczenie fałszywych danych, jak i zatajenie okoliczności istotnych, podczas gdy jednak pomieszczenie może dotyczyć rozmaitych okoliczności, to zatajenie powinno się odnosić tylko do stanu majątkowego spółki.

10) Odpowiedzialność z art. 475 zachodzi wobec trzecich osób, a nie wobec spółki, bo o odpowiedzialności wobec spółki mowa jest w art. 471.

Art. 476.

Jeżeli szkodę, o której mowa w artykułach poprzedzających, wyrządziło kilka osób wspólnie, odpowiadają za szkodę solidarnie.[1])[2])

1) Art. 476 odpowiada art. 293, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

2) To samo co art. 476 stanowi art. 65 zdanie 2 pr. bank.

Art. 477.

§ 1. Jeżeli spółka nie wytoczy powództwa o odszkodowanie w ciągu roku od ujawnienia czynu, wyrządzającego szkodę, wówczas każdy posiadacz akcji lub innego tytułu uczestnictwa w zyskach lub w podziale majątku może wnieść pozew o wypłatę odszkodowania spółce.

§ 2. Na żądanie pozwanego sąd może nakazać złożenie kaucji na zabezpieczenie grożącej pozwanemu szkody. Wysokość i rodzaj kaucji oznaczy sąd według swego uznania. W razie niezłożenia kaucji w wyznaczonym przez sąd terminie pozew będzie odrzucony.

§ 3. Na kaucji służy pozwanemu pierwszeństwo przed wszystkimi wierzycielami powoda.

§ 4. Jeżeli powództwo okaże się nieuzasadnione, a powód, wnosząc je, działał w złym zamiarze lub dopuścił się rażącego niedbalstwa, obowiązany będzie naprawić szkodę, wyrządzoną pozwanemu.[1])[2])

[1]) Art. 477 odpowiada art. 294, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Powództwo o odszkodowanie może wytoczyć nie tylko akcjonarjusz, lecz każdy, kto uczestniczy w zysku, a więc także właściciel akcji użytkowej, posiadacz świadectwa tymczasowego (art. 346 i 364), ale także właściciel świadectwa założycielskiego, co jest jasne, bo takie dokumenty są albo akcją albo ją zastępują, albo tylko nadają prawo do zysku, przyjmuje się je więc w miejsce zapłaty.

Art. 478.

W przypadku, gdy powództwo o odszkodowanie wytacza posiadacz akcji lub innego tytułu uczestnictwa na zasadzie artykułu poprzedzającego, oraz w przypadku upadłości spółki osoby, zobowiązane do naprawienia szkody, nie mogą powoływać się na uchwałę walnego zgromadzenia, udzielającą im pokwitowania, ani też na dokonane przez spółkę zrzeczenie się roszczeń o odszkodowanie.[1])

[1]) Art. 478 odpowiada art. 295, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 479.

§ 1. Wierzytelności z tytułu naprawienia szkody przedawniają się z upływem lat pięciu.

§ 2. Termin ten liczy się od dnia, w którym spółka dowiedziała się o szkodzie i o osobie, zobowiązanej do odszkodowania.

§ 3. W każdym razie wierzytelność przedawnia się z upływem lat dwudziestu od dnia spełnienia czynu, wyrządzającego szkodę.

§ 4. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, wierzytelność ulega dwudziestoletniemu przedawnieniu, licząc od dnia popełnienia przestępstwa.[1])

[1]) Art. 479 odpowiada art. 296, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 480.

Powództwo o odszkodowanie przeciwko członkom władz spółki oraz likwidatorom wytoczyć należy wyłącznie według miejsca siedziby spółki.[1])

[1]) Art. 480 odpowiada art. 297, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 481.

Przepisy artykułów poprzedzających nie naruszają praw akcjonarjuszów oraz osób trzecich do dochodzenia szkody, bezpośrednio im wyrządzonej.[1])

[1]) Art. 481 odpowiada art. 299, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 482.

§ 1. Kto, biorąc udział w tworzeniu spółki albo będąc członkiem władz spółki lub likwidatorem, działa na jej szkodę,

podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto osobę, wymienioną w § 1, nakłania do działania na szkodę spółki albo udziela jej pomocy do popełnienia tego przestępstwa.[1])

[1]) Art. 482 odpowiada art. 300, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 483.

Kto, będąc członkiem zarządu spółki lub likwidatorem, nie zgłasza upadłości spółki mimo powstania warunków, uzasadniających według przepisów upadłość spółki,

podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny albo obu karom łącznie.[1])

[1]) Art. 483 odpowiada art. 301, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 484.

§ 1. Kto przy wykonywaniu obowiązków, wymienionych w dziale niniejszym, ogłasza dane nieprawdziwe albo przedstawia je władzom spółki, władzom państwowym lub osobie, powołanej do rewizji,

podlega karze więzienia do 2 lat lub grzywny albo obu karom łącznie.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,

podlega karze aresztu do roku lub grzywny.[1])

[1]) Art. 484 odpowiada art. 303, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 485.

Kto w celu umożliwienia bezprawnego głosowania na walnem zgromadzeniu[1]) akcjonarjuszów lub bezprawnego wykonywania praw mniejszości[2]):

1) wystawia[3]) fałszywe[4]) zaświadczenie o złożeniu akcji, uprawniającej do głosowania[5])[6]);

2) użycza innemu akcji, która nie uprawniałaby jej właściciela do głosowania[7])[8]),

podlega karze więzienia do roku lub grzywny albo obu karom łącznie.

[1]) Bezprawne głosowanie zachodzi, gdy statut ogranicza prawo głosowania akcjonarjuszów, mających większą ilość akcyj (art. 404 zdanie 2), a właściciel oddaje akcje na okaziciela innej osobie albo przenosi na nią akcje imienne, aby w ten sposób powiększyć ilość głosów, jak np. gdy akcjonarjusz, który posiada trzydzieści akcyj, może oddać najwyżej dziesięć głosów, a oddaje po dziesięć akcyj dwom innym osobom; bezprawne głosowanie zachodzi dalej, jeżeli akcjonarjusz nie może nad pewnym przedmiotem głosować (art. 406), a aby to umożliwić, użycza akcyj innej osobie.

[2]) Bezprawnie wykonuje się na walnem zgromadzeniu prawo mniejszości, jeżeli żąda się wyboru komisji rewizyjnej grupami (art. 380 § 2); pod przepis ustawy nie można podciągnąć bezprawnego wykonywania praw mniejszości przed walnem zgromadzeniem, bo wtedy rozstrzyga tylko kapitał bez względu na przysługujące głosy (art. 379 § 3, 394 § 1).

[3]) Art. 399 § 1 zdanie 2.

[4]) Fałsz musi się odnosić do istotnej okoliczności, a więc do ilości akcyj, ich liczby i osoby, na rzecz której są złożone, obojętne zaś jest fałszywe wymienienie czasu, w którym akcje złożono, lub sposobu nabycia i t. p.

[5]) Czyn popełnić może tylko notarjusz albo instytucja kredytowa, a nie inna osoba, choćby więc wydała zaświadczenie fałszywe, czynu nie popełnia, bo takie zaświadczenie nie wystarcza do uzyskania umieszczenia na liście akcjonarjuszów, uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu.

6) Wystawienie fałszywego zaświadczenia podpada pod art. 485 L. 1 tylko wtedy, gdy nastąpiło w zamiarze umożliwienia bezprawnego głosowania, a nie w innym zamiarze; jednak wystawienie w takim celu zaświadczenia może podpadać pod inny czyn karalny.

7) Użyczać akcyj może nietylko właściciel, lecz także inna osoba, w szczególności jego pełnomocnik.

8) Czyny z art. 485 są popełnione już z chwilą, gdy wystawiono fałszywe zaświadczenie lub akcyj użyczono, a nie dopiero z chwilą wzięcia udziału w walnem zgromadzeniu tej osoby, która otrzymała zaświadczenie lub też akcję.

Art. 486.

Kto przy głosowaniu na walnem zgromadzeniu akcjonarjuszów lub wykonywaniu praw mniejszości[1]) posługuje się[2]):

1) fałszywem zaświadczeniem o złożeniu akcji, uprawniającej do głosowania[3])[4]);

2) cudzą akcją bez zgody właściciela[5])[6]);

3) cudzą akcją, która nie uprawniałaby jej właściciela do głosowania[7]),

podlega karze więzienia do roku lub grzywny albo obu karom łącznie.

1) Czyny z art. 486 są karalne tylko wtedy, gdy się je popełnia świadomie z zamiarem, o którym wyraźnie mowa jest w ustawie, a więc z zamiarem głosowania lub wykonywania praw mniejszości.

2) Czyny, o których mowa w art. 486, popełnia się nie dopiero wtedy, gdy się oddaje głos, lecz już wtedy, gdy się zgłasza akcje na okaziciela w celu uzyskania wpisu na listę uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu (art. 399 § 2), albo zgłasza akcję imienną w celu uzyskania wpisu do księgi akcyjnej (art. 399 § 1), a tem samem w celu umieszczenia na liście uprawnionych do uczestnictwa, a tem bardziej wtedy, gdy się zgłasza obecność na zgromadzeniu w celu uzyskania wpisu na listę obecności (art. 403).

3) Fałszywem zaświadczeniem o złożeniu akcyj (art. 399 § 2 zdanie 2) można się posługiwać tylko przed walnem zgromadzeniem, a to jest dowodem, że czyny, wymienione w art. 486, popełnia się nie dopiero przy głosowaniu, lecz i przed tym czasem, a nawet przed odbyciem walnego zgromadzenia.

4) Sam odbiór fałszywego zaświadczenia o złożeniu akcyj, choćby nawet w zamiarze użycia go przy wpisaniu na listę uczestnictwa lub też głosowania, nie jest karalny, bo w ustawie mowa jest o posługiwaniu się fałszywem zaświadczeniem.

5) Cudzą akcją może się posługiwać bez zgody właściciela depozytarjusz lub zastawnik; w szczególności dotyczy to banków, którym według art. 67 pr. bank., nie wolno wykonywac prawa głosu, o ile nie otrzymały osobnego piśmiennego zezwolenia składającego lub zastawiającego; jednak wykonywanie na podstawie ustnego zezwolenia nie podlega karze, bo czynu nie dokonuje się bez zezwolenia właściciela, a tylko nie zachowuje się przepisanych formalności, co powoduje tylko to, że reprezentanta banku można nie dopuścić do głosowania i że bank jest odpowiedzialny składającemu w razie, gdy zezwolenie nie będzie wykazane, co jest możliwe ze względu na przepis art. 283 k. p. c., który wyklucza dowód ze świadków tam, gdzie ustawa wymaga dokumentu.

6) W art. 486 L. 2 mowa jest o właścicielu, ale przyjąć należy, że nie jest potrzebne osobiste zezwolenie, lecz wystarcza także upoważnienie, udzielone przz pełnomocnika właściciela.

7) Czyn z art. 486 L. 3 popełnia się, gdy właściciel nie może głosować na akcje (art. 485 L. 2) albo dlatego, że liczba głosów właściciela większej ilości akcyj jest ograniczona (art. 404 zdanie 2). albo że akcjonarjusz nie jest w danej sprawie bezstronny (art. 406).

Art. 487.

Kto, będąc członkiem zarządu lub likwidatorem, dopuszcza do nabycia przez spółkę własnych akcyj lub brania ich w zastaw,

podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny.[1])

1) Art. 487 odpowiada art. 303, który się odnosi do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 488.

Członek zarządu, który dopuszcza do wydania akcyj:

1) niedostatecznie opłaconych[1]);

2) przed zarejestrowaniem spółki[2]);

3) w razie podwyższenia kapitału akcyjnego przed zarejestrowaniem podwyższenia[3]),

podlega karze więzienia do roku lub grzywny albo obu karom łącznie.

1) Art. 311 § 3.

2) Przed zarejestrowaniem nie istnieje spółka (art. 335 § 1), nie można więc wydawać jej akcyj, bo to może trzecie osoby narazić na szkodę, zwłaszcza jeżeli nabywają akcje lub biorą je w zastaw.

3) Art. 431 § 4 i 439 § 1.

Art. 489.

Sprawy o przestępstwa, wymienione w art. 482—488, należą do właściwości sądów okręgowych.[1])

[1]) Art. 489 odpowiada art. 305, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 490.

§ 1. Kto, będąc członkiem zarządu, wbrew obowiązkowi dopuszcza do tego, że zarząd:

1) nie składa sądowi rejestrowemu bilansu, rachunku zysków i strat lub sprawozdania[1]);

2) nie ogłasza bilansu lub rachunku zysków i strat[2]) oraz uchwał walnych zgromadzeń, powziętych w trybie art. 398[3]);

3) nie przesyła Ministerstwu Przemysłu i Handlu dokumentów i sprawozdań[4]);

4) nie prowadzi księgi akcyjnej zgodnie z przepisami art. 351 § 1[5]);

5) nie zwołuje walnego zgromadzenia[6])[7]);

6) odmawia wyjaśnień osobie, powołanej do rewizji[8]), lub nie dopuszcza jej do pełnienia obowiązków[9]);

7) nie przedstawia sądowi rejestrowemu wniosku o wyznaczenie biegłych rewidentów[10]),

podlega grzywnie do 10.000 złotych.

§ 2. Kto, będąc członkiem zarządu, dopuszcza do tego, że spółka przez czas dłuższy niż trzy miesiące pozostaje bez władzy nadzorczej w należytym składzie[11])[12])[13]),

podlega grzywnie w tej samej wysokości.

§ 3. Przepisy paragrafów poprzedzających stosuje się odpowiednio do likwidatorów.

§ 4. Grzywnę nakłada sąd rejestrowy według zasad, wskazanych w art. 17.[14])[15])

[1]) Art. 490 § 1 L. 1 odpowiada art. 306 § 1 L. 1, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale w tym ostatnim jest mowa także o liście spólników, brak zaś o niej wzmianki w pierwszym, bo spółka akcyjna nie składa sądowi rejestrowemu wykazu akcjonarjuszów.

[2]) Art. 428 § 1.

[3]) Art. 490 § 1 L. 2 odpowiada art. 306 § 1 L. 2, ale w pierwszym jest mowa także o uchwałach, powziętych na wal-

nych zgromadzeniach, nie zwołanych formalnie, na których jednak można było powziąć uchwałę ze względu na to, że cały kapitał akcyjny był na nich reprezentowany, a nikt z obecnych nie zgłosił sprzeciwu przeciw powzięciu uchwały.

4) Art. 428 § 2.

5) Art. 490 § 1 L. 4 odpowiada art. 306 § 1 L. 4, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

6) Art. 390 § 1, 393 § 2, 394 i 395.

7) Art. 490 § 1 L. 5 odpowiada art. 306 § 1 L. 5, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

8) Osobą, powołaną do rewizji, jest tylko biegły rewident, a nie rada nadzorcza lub komisja rewizyjna, a tem mniej członek rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, choćby nawet był uprawniony do indywidualnej kontroli.

9) Art. 490 § 1 L. 6 odpowiada art. 306 § 1 L. 6, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością; przepis art. 490 § 1 L. 6 odnosi się tylko do rewizji, o której mowa w art. 376, i do rewizji w razie wniesienia aportów przy podwyższeniu kapitału akcyjnego (art. 434 i 439 § 3), a nie do rewizji, o której mowa w art. 313 § 3, bo w tym przypadku nie istnieje jeszcze zarząd, a tylko ten jest odpowiedzialny, nie zaś założyciele.

10) Wniosek o wyznaczenie biegłych rewidentów należy zgłosić po myśli art. 376 § 1, a oprócz tego w razie wniesienia aportów przy podwyższeniu kapitału akcyjnego (art. 313 § 2 i 434); ustawa nie oznacza terminu, w którym wniosek należy przedstawić, powinno to więc nastąpić bez zwłoki.

11) Art. 490 § 2 odpowiada art. 306 § 2, który odnosi się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

12) Czyn z art. 490 § 2 popełnia się także wtedy, gdy nie zwołuje się walnego zgromadzenia w celu dokonania wyboru drugiego organu nadzorczego (art. 377 §§ 3 i 4) po uskutecznieniu wpisu zmiany statutu do rejestru handlowego (art. 431 § 4).

13) Najdalej w terminie trzech miesięcy należy zwołać walne zgromadzenie w celu wyboru organu kontrolnego, który okazuje się potrzebnym ze względu na przepis art. 377 § 2 albo art. 377 §§ 3 i 4, a wyboru nie dokonano natychmiast po zmianie statutu, lecz postanowiono wyczekiwać zatwierdzenia Ministra Przemysłu i Handlu (art. 310 § 1) lub też zarejestrowania zmiany; w przypadku takim zwołanie walnego zgromadzenia celem dokonania wyboru powinno się odbyć w przeciągu trzech miesięcy.

14) Art. 490 §§ 3 i 4 odpowiada art. 306 §§ 3 i 4, które odnoszą się do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

15) Sąd rejestrowy może na likwidatorów nakładać grzywny tylko w przypadkach, o których mowa w ustawie, a nie w innych, nie może ich więc wezwać, by pewnej czynności dokonali,

a tylko przed dokonaniem czynności może orzec, że likwidacja nie jest zakończoną, w szczególności sąd rejestrowy nie może zmusić likwidatorów, by sumy, przypadające akcjonarjuszom, ale przez nich niepodjęte, złożyli do depozytu sądowego, ale przed złożeniem nie może uznać, że został dokonany podział, który stanowi część składową likwidacji i dlatego nie może likwidacji uznać za zakończoną. Jeżeliby jednak sąd rejestrowy mimo, że na rzecz akcjonarjuszów nie złożono do depozytu kwoty, która na nich przypada, likwidację uznał jako ukończoną i spółkę z rejestru wykreślił, nie może już potem działać, ale sąd kurateralny może w interesie akcjonarjuszów nieznanych lub nieobecnych wdrożyć postępowanie i wezwać likwidatorów do złożenia sum do depozytu sądowego i może też w celu ochrony praw akcjonarjuszów ustanowić kuratora.

DZIAŁ XIII.

Przekształcenie spółki akcyjnej i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 491.

Przekształcenie[1])[2]) spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością[3])[4]) nie powoduje żadnych zmian w jej stosunku do osób trzecich.[5])[6])

1) Przekształcenie zrzeszenia prawnego zachodzi, jeżeli prowadzone przez nie przedsiębiorstwo nie ulega zmianie ani co do przedmiotu, ani co do sposobu prowadzenia, a także większość osób, które w niem uczestniczą, pozostaje ta sama, a zmienia się tylko forma organizacji; od takiego przekształcenia prawnego odróżnić należy założenie nowego zrzeszenia prawnego i przeniesienie na nie przedsiębiorstwa, a zarazem rozwiązanie zrzeszenia, które je dotychczas prowadziło, w tym przypadku bowiem zachodzi tylko przekształcenie pod względem gospodarczym, ale nie prawnym.

2) Przekształcenie spółki jawnej na komandytową jest znane art. 114 § 1, można też mówić o przekształceniu, jeżeli do spółki jawnej kto inny przystępuje jako komandytarjusz (art. 150), albo gdy do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego kto inny przystępuje jako spólnik jawny (art. 87) lub jako komandytarjusz (art. 151); w art. 491 i nast. jest mowa o przekształceniu spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na spółkę akcyjną (art. 497 § 1), ale nie o przekształceniu innych spółek, tych przepisów nie można więc stosować do przekształcenia spółki jawnej lub komandytowej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością lub akcyjną, albo spółki z ograniczoną odpowie-

działnością na spółkę jawną lub komandytową, zaczem w tych przypadkach przekształcenie prawne nie jest możliwe, i dlatego należy założyć spółkę o nowej formie organizacji i przenieść na nią w całości majątek spółki, która w dotychczasowej formie nie ma więcej istnieć i musi ulec rozwiązaniu a zarazem likwidacji, o ile ta według ustawy jest przymusową.

3) Przekształcenie spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy przedsiębiorstwo można prowadzić w formie takiej spółki, nie można więc dokonać przekształcenia, jeżeli spółka akcyjna jest zawiązana w celach innych, niż gospodarczych (art. 158), bo spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością można założyć tylko w takim celu, a nie, jak spółkę akcyjną, także w innych celach, dalej jeżeli spółka akcyjna prowadzi przedsiębiorstwo bankowe lub ubezpieczeniowe, bo prowadzenie tych przedsiębiorstw w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest dopuszczalne.

4) Spółkę akcyjną przekształca się na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, jeżeli akcje znajdują się w ręku nieznacznej grupy akcjonarjuszów, w szczególności członków tej samej rodziny, a forma spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiada im bardziej, niż forma spółki akcyjnej, zwłaszcza zaś wtedy jest to wskazane, gdy chodzi o zmniejszenie ilości władz, jakoto wtedy, gdy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ze względu na przepis art. 206 § 2 nie potrzebuje ustanawiać organu kontrolnego, który atoli w spółce akcyjnej musi istnieć po myśli art. 377 § 1.

5) Przekształcenie spółki nie jest założeniem nowej spółki i rozwiązaniem dotychczasowej, zachodzi bowiem ciągłość między nową a dawną spółką, a tylko forma ustroju jest inną; wynika to z istoty rzeczy, a ponadto z brzmienia art. 496 § 1, chociaż w art. 495 § 2 mowa jest o wpisie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i o wykreśleniu spółki akcyjnej.

6) Na spółkę nowo utworzoną przechodzi z mocy samego prawa cały majątek dotychczasowej spółki, a także wszelkie jej zobowiązania, nie zachodzi więc zbycie przedsiębiorstwa, a w następstwie tego ograniczenie odpowiedzialności nowej spółki po myśli art. 43 § 1; tylko wtedy, gdyby nie uchwalono formy, przepisanej w art. 491 i nast., a utworzono nową spółkę i na nią przeniesiono całe przedsiębiorstwo, możnaby przyjąć, że zachodzi nabycie przedsiębiorstwa, że zatem wchodzą w zastosowanie przepisy o zbyciu przedsiębiorstwa.

Art. 492.

§ 1. Jeżeli statut spółki nie wymaga do zmiany statutu warunków surowszych, uchwała o przekształceniu[1]) wymaga obecności akcjonarjuszów, przedstawiających przynaj-

mniej połowę kapitału akcyjnego[2])[3]), i musi być powzięta większością trzech czwartych głosów oddanych.[4])[5])[6])

§ 2. Uchwała powinna określić wartość akcyj na podstawie osobnego bilansu[7]), sporządzonego w trybie, przepisanym dla sporządzania bilansów rocznych[8])[9]), oraz zawierać projekt umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością[10]); projekt ten jednak może nie określać wysokości kapitału zakładowego oraz wysokości udziałów.[11])[12])

§ 3. Uchwała zyskuje moc prawną dopiero przez zarejestrowanie.[13])

1) Uchwałę o przekształceniu spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością może powziąć tylko walne zgromadzenie, chociaż ustawa tego nie stanowi, ale wynika to z istoty rzeczy, a ponadto z tego, że w art. 492 § 1 mowa o głosach, jakie potrzebne są do zmiany statutu, bo tę może uchwalić tylko walne zgromadzenie.

2) Ustawa nie wymaga, aby za przekształceniem oświadczyli się akcjonarjusze, którzy reprezentują połowę kapitału akcyjnego, lecz aby taka ilość brała udział w walnem zgromadzeniu.

3) Także te akcje, które nie zostały jeszcze całkowicie wpłacone, uwzględnia się w pełnej kwocie przy obliczeniu kapitału, a nietylko w sumie, jaką wpłacono.

4) Z art. 492 § 1 wynika, że do uchwały o przekształceniu spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością potrzebną jest obecność na walnem zgromadzeniu akcjonarjuszów, którzy reprezentują przynajmniej połowę kapitału akcyjnego, i oświadczenie się za uchwałą większości trzech czwartych głosów oddanych, jeżeli jednak statut do zmiany statutu wymaga surowszych warunków, wówczas także do przekształcenia spółki potrzebne jest zachowanie tych surowszych statutowych warunków, a zajdzie to np., gdy statut wymaga, aby za zmianą statutu oświadczyła się większość dwóch trzecich kapitału i trzech czwartych głosów oddanych, albo połowa kapitału akcyjnego i cztery piąte oddanych głosów, albo aby obecnymi byli akcjonarjusze, przedstawiający dwie trzecie kapitału, a za przekształceniem oświadczyły się trzy czwarte oddanych głosów i t. d.; statut może skutecznie stanowić, że surowsze warunki, niż trzy czwarte głosów oddanych, są potrzebne wprawdzie nie do zmiany statutu, lecz tylko do przekształcenia spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, a wtedy zachowanie tych surowszych warunków jest do przekształcenia spółki akcyjnej konieczne.

5) Przy obliczeniu głosów uwzględnia się głosy kilkakrotne, oddane na akcje uprzywilejowane co do głosu (art. 358),

a także głosy, oddane na akcje użytkowe (art. 364), chociaż te ostatnie należy pominąć przy obliczeniu większości kapitałowej.

6) Jakkolwiek w art. 492 § 2 mowa jest o osobnym bilansie, to jednak bilans ten sporządza się tak, jak bilans roczny, bo ustawa stanowi wyraźnie, że bilans osobny należy sporządzić „w trybie, przepisanym dla sporządzania bilansów rocznych", uwzględnić więc należy także odpisy (art. 423 § 2), a nie uwzględnia się wartości rzeczywistej majątku spółki; motywem, dla którego nie rozstrzyga prawdziwa wartość majątku spółki, jest dalsze istnienie przedsiębiorstwa, chociaż w zmienionej formie, nie przyjmuje się więc wartości rzeczywistej, chociaż jest to krzywdzące dla akcjonarjuszów, którzy nie przystępują do przekształconej spółki (art. 495).

7) Ze względu na to, że osobny bilans ma na celu oznaczenie wartości akcyj w celu ich wykupu (art. 494), nie można oprzeć się na bilansie, sporządzonym za ubiegły rok obrotowy, lecz należy wartość oznaczyć według dnia sporządzenia osobnego bilansu; tylko ten dzień jest rozstrzygający, bo niemożliwem jest oznaczenie wartości podług późniejszego dnia powzięcia uchwały o przekształceniu, chociaż ten dzień powinien być miarodajnym.

8) Projekt umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinien zawierać wszystkie dane, o których mowa w art. 162 § 2, przyczem firma nie musi być taka sama jak dotychczasowa, może być jednak zachowana z tem, że zmienia się jedynie dodatek, określający rodzaj asocjacji (art. 33 § 2).

9) Uchwała o przekształceniu spółki powinna być protokółowana przez notarjusza (art. 412 § 1); nie jest zaś potrzebne zawarcie osobnej umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, lecz wystarczają tylko oświadczenia przystąpienia do przekształconej spółki (art. 493 L. 2), jeżeli jednak umowę się zawiera, to powinna być ona sporządzona w formie aktu notarjalnego (art. 162 § 1), i to w dowolnym czasie, ale z dokładnem określeniem wysokości kapitału zakładowego (art. 162 § 2 L. 4) i ilości oraz wysokości udziałów (art. 162 § 2 L. 6), przyczem wszyscy przystępujący akcjonarjusze muszą umowę podpisać.

10) Określenie wysokości kapitału zakładowego jest zbędne, bo wynika ona z bilansu; przekształcenie nie jest jednak dopuszczalne, jeżeli na podstawie bilansu nie osiągnie się minimalnego kapitału, wymaganego dla spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 159 § 2 zdanie 2), bo wprawdzie spółka może istnieć nadal jako akcyjna mimo zniżenia kapitału, ale jako przekształcona powinna odpowiadać wymogom, jakie ustawa stawia do spółki nowej.

11) Określenie wysokości udziału jest niepotrzebne ze względu na to, że nie wiedzieć, którzy akcjonarjusze przystąpią do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wskutek czego może się okazać, że udziały przystępujących będą większe w razie, gdy

obejmą także udziały nieprzystępujących; tylko wtedy można wysokość udziału określić, gdy umowa stanowi, że spólnik może mieć większą ilość udziałów (art. 159 § 1 zdanie 2), bo wtedy udziały muszą być jednakowe.

12) W razie, gdyby uchwała o przekształceniu określała wartość akcyj w zbyt wysokiej kwocie, można ją zaskarżyć po myśli art. 414; zajdzie to, gdy większość stara się o niskie oszacowanie, aby akcjonarjuszom, którzy nie przystępują do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wypłacić tylko nieznaczną kwotę.

13) Zarejestrowanie może nastąpić dopiero po spełnieniu warunków, wymienionych w art. 493, co wynika z art. 495 § 3, do tego zaś czasu urzędują dotychczasowe władze spółki, które jednak pod odpowiedzialnością ich członków mają obowiązek ze względu na uchwałę o przekształceniu zaniechać wszystkiego, coby je udaremniło lub tylko utrudniło; nie wstrzymuje zarejestrowania zaskarżenie uchwały o przekształceniu, wskutek czego w razie jej unieważnienia spółka akcyjna powinna nadal istnieć, co powoduje komplikcje, tym jednak można zapobiec przez uzyskanie w drodze zabezpieczenia wstrzymania uchwały.

Art. 493.

Przed zgłoszeniem do rejestru powinny być spełnione następujące warunki[1]):

1) akcjonarjuszów spółki akcyjnej należy wezwać w sposób, obowiązujący w danej spółce[2]) co do zwoływania walnych zgromadzeń[3]), aby oświadczyli, czy chcą przystąpić do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z udziałami, odpowiadającemi wartości ich akcyj[4]);

2) akcjonarjusze, przystępujący do przekształconej spółki[5])[6]), obejmują udziały równe wartości ich akcyj[7])[8]); jeżeli wartość akcyj, zgłoszonych przez akcjonarjusza, jest niższa od pięciuset złotych[9]), przystąpienie jest bezskuteczne, chyba że akcjonarjusz dopłaci brakującą kwotę[10]) albo połączy się z innymi akcjonarjuszami celem wspólnego objęcia udziału[11])[12]);

3) zgłoszenia akcjonarjuszów o przystąpieniu muszą objąć co najmniej dwie trzecie części nominalnego kapitału akcyjnego[13]);

4) kapitał zakładowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może być niższy od kapitału akcyjnego spółki akcyjnej[14]);

5) jeżeli kapitał akcyjny nie został w całości objęty zgłoszeniami przystąpienia do przekształconej spółki, wówczas kapitał zakładowy musi być do pełnej wysokości uzupełniony nowemi udziałami[15]); udziały te powinny być opłacone w całości gotówką.[16])

1) W razie, gdy spółka akcyjna ma być przekształcona na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, nie wzywa się wierzycieli, bo spółka przekształcona kontynuuje dalej przedsiębiorstwo i odpowiada za wszelkie zobowiązania spółki akcyjnej (art. 491).

2) Sposób, obowiązujący co do zwoływania walnych zgromadzeń, jest dokładnie określony w ustawie (art. 396), a brak przepisu, że statut może co innego stanowić, a więc czy to zmienić sposób ustawowy, czy też go uzupełnić, wskutek czego przepis ustawy nie jest dyspozytywnym, w następstwie czego zwoływanie walnego zgromadzenia odbywa się w każdej spółce akcyjnej jednakowo, słowa „sposób obowiązujący w danej spółce" nie są zatem dokładne, a tylko wtedy możnaby im nadać jakieś znaczenie, jeżeli się przyjmie, że statut może w uzupełnieniu przepisu ustawowego skutecznie unormować jeszcze inny sposób zwoływania walnego zgromadzenia.

3) Z tego, że dla ogłoszenia obowiązuje sposób, przepisany co do zwoływania walnych zgromadzeń, wynika, że akcjonarjuszów wzywa się przez dwukrotne ogłoszenia (art. 396 § 1), dalej, że w pierwszem ogłoszeniu należy oznaczyć termin trzytygodniowy do zgłoszenia oświadczenia, czy akcjonarjusze chcą przystąpić do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wreszcie że drugie ogłoszenie tej samej treści powinno być umieszczone przynajmniej na dziesięć dni przed upływem terminu ogłoszenia; jeżeli akcjonarjusz żądał zawiadomienia o walnych zgromadzeniach, należy go listem poleconym zawiadomić o uchwale co do przekształcenia spółki (art. 396 § 3).

4) Nie wystarczy umieszczenie w ogłoszeniu wzmianki, że powzięto uchwałę o przekształceniu spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, lecz należy wyraźnie wezwać akcjonarjuszów, aby oświadczyli, czy do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością chcą przystąpić z udziałami, odpowiadającemi wartości ich akcyj.

5) Za przystępującego do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uważa się tylko tego akcjonarjusza, który wyraźnie oświadczył gotowość przystąpienia, nie zaś tego, który żadnego nie złożył oświadczenia; przystąpienie powinno być objawione w formie aktu notarjalnego pod rygorem nieważności (arg. art. 256 zdanie 2).

6) Oświadczenie o przystąpieniu złożyć musi także i ten akcjonarjusz, który głosował za przekształceniem spółki akcyjnej na

spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, bo samo oddanie głosu nie ma jeszcze mocy wiążącej, lecz powinno być złożone oświadczenie w formie aktu notarjalnego, a pozatem jest ono skuteczne dopiero wtedy, gdy zostaje złożone po wezwaniu akcjonarjuszów po myśli art. 493 L. 1, wobec czego akcjonarjusz mimo, że głosował za przekształceniem, może się uchylić od przystąpienia do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

7) Akcjonarjusz może przystąpić do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z wszystkiemi akcjami lub tylko z częścią posiadanych akcyj, co wynika z art. 494.

8) Udział akcjonarjusza w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie musi odpowiadać rzeczywistej wartości akcji, lecz kwocie nominalnej, bo kapitały zakładowe obydwu spółek muszą być równe (art. 493 L. 4), jeżeli więc akcja opiewa na dwa tysiące złotych, a wartość jej wynosi tylko tysiąc złotych, to udział w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wynosi dwa tysiące złotych; akcjonarjusz ma też obowiązek uiścić wpłatę na akcję, jeżeli jej całkiem nie złożył, bo udział w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością musi być pełno wpłacony.

9) Udział w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością musi wynosić najmniej pięćset złotych (art. 159 § 2 zdanie 2) i dlatego akcjonarjusz nie może nabyć udziału, jeżeli wartość nominalna zgłoszonych akcyj wynosi mniej, niż tę kwotę.

10) Jeżeli ze strony akcjonarjusza następuje dopłata, powiększa się kapitał zakładowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

11) Wskutek połączenia akcyj celem stworzenia wspólnego udziału dochodzi do spółwłasności tegoż (art. 184).

12) Jeżeli akcjonarjusz posiada akcje, na podstawie których przypada mu udział w wysokości pięciuset złotych lub wyższej, w projekcie umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oznaczonej, a każdy spólnik może mieć większą ilość udziałów i wskutek tego udziały muszą być równe, może dojść do końcówek, które nie przedstawiają kwoty 500 zł. lub możliwie wyższej, na jaką udział ma opiewać; w tym przypadku należy złączyć końcówki, aby stworzyć jeden udział, albo kapitał zakładowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiednio obniżyć lub podwyższyć.

13) Warunkiem przekształcenia spółki jest pewna tożsamość i dlatego ustawa wymaga, aby co najmniej akcjonarjusze, przedstawiający dwie trzecie kapitału akcyjnego, przystąpili do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zaczem najwyżej trzecią część nominalnego kapitału akcyjnego można oddać innym osobom, niż akcjonarjuszom; jeżeli akcjonarjusze, przedstawiający dwie trzecie części nominalnego kapitału akcyjnego, nie przystępują do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i tylko mniejsza ilość oświadcza się za przystąpieniem, przekształcenia nie można dokonać, lecz należy utworzyć nową spółkę z ograniczoną odpo-

wiedzialnością, która od spółki akcyjnej może nabyć przedsiębiorstwo, wskutek czego spółka akcyjna przechodzi w stan likwidacji, nie jest zaś w tym przypadku możliwe przekazanie akcjonarjuszom ceny nabycia przedsiębiorstwa, a następnie potrącenie jej z wkładu, jaki należy uiścić do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, którego dopuszczalność jest zresztą wątpliwa, bo przy zbyciu, dokonanem w drodze likwidacji, nie można przeprowadzać potrącenia, któreby spółkę akcyjną narażało na szkodę.

14) Jeżeli wskutek strat kapitał akcyjny spółki nie istnieje w pełnej kwocie, należy go w razie przekształcenia na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością uzupełnić, gdyż inaczej spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie może dojść do skutku, tego bowiem wymaga interes wierzycieli, którzy muszą mieć dla swoich należności pokrycie; możliwem jest jednak obniżenie kapitału akcyjnego spółki akcyjnej przy zachowaniu przepisów art. 440 i nast., a następnie przekształcenie spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

15) Jeżeli kapitał akcyjny nie jest w całości objęty zgłoszeniami przystąpienia do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wynoszącemi conajmniej dwie trzecie kapitału akcyjnego, nie można dokonać przekształcenia spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 493 L. 3), możliwem jest jednak utworzenie takiej spółki, jeżeli brak będzie uzupełniony udziałami, objętemi czy to przez akcjonarjuszów, czy też przez inne osoby, które w formie aktu notarjalnego oświadczą przystąpienie do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością; przyjąć atoli należy, że oświadczenie, złożone na skutek wezwania po myśli art. 493 L. 1, wiąże akcjonarjusza tylko wtedy, gdy dwie trzecie akcjonarjuszów przystąpi do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie wiąże go zaś, gdy taka ilość nie przystępuje, chociażby nawet resztę brakujących udziałów objęto, oświadczenie bowiem składa akcjonarjusz w przypuszczeniu, że dojdzie do przekształcenia spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, a nie w celu zawiązania spółki, której brak łączności z dotychczasową.

16) Udziały brakujące należy opłacić gotówką w całości, w razie przekształcenia nie jest więc dopuuszczalne wniesienie aportów (art. 176), bo wskutek tego wierzyciele mogą być narażeni na szkodę, a przepisu art. 325 i 328 nie można stosować, gdyż chodzi o stworzenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. 494.

Akcjonarjusze, którzy nie przystąpili do przekształconej spółki lub przystąpili do niej tylko z częścią posiadanych akcyj[1]), mogą po zarejestrowaniu przekształcenia żądać wy-

płaty kwot, jakie odpowiadają wartości akcyj, obliczonych na podstawie bilansu w myśl art. 492.[2])[3])[4])

[1]) Słowa „przystąpili do niej tylko z częścią posiadanych akcyj" przemawiają za tem, że akcjonarjusz, posiadający większą ilość akcyj, może z ich częścią, a nie koniecznie z całością, przystąpić do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

[2]) Art. 492 § 1.

[3]) Wypłata sumy akcyjnej jest wprowadzona dlatego, bo nie podobna osoby, która przystąpiła do spółki akcyjnej, zmuszać do pozostawania w przedsiębiorstwie, które prowadzi się w innej formie asocjacji, rzecz więc należy tak traktować, jak gdyby spółkę akcyjną rozwiązano, w którym to przypadku akcjonarjusz otrzymuje odpowiednią część kapitału zakładowego.

[4]) Spółka akcyjna istnieje aż do czasu zarejestrowania przekształcenia, a spółka z ograniczoną odpowiedzialnością powstaje dopiero w chwili zarejestrowania, dopóki więc to nie nastąpiło, akcjonarjusz, który nie przystąpił do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie może się domagać wypłaty kwoty, jaka odpowiada jego akcjom, po zarejestrowaniu zaś przestaje być akcjonarjuszem i posiada tylko wierzytelność do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która ma obowiązek wypłaty jego udziału; spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie może jednak dokonać wypłaty z kapitału zakładowego, lecz tylko z kwoty, jaką z tytułu wkładu uiszczono na udział, któryby akcjonarjuszowi przypadł w miejsce akcyj.

Art. 495.

§ 1. Przekształcenie spółki akcyjnej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością zgłoszą zarządy obu spółek do rejestru handlowego[1])[2]), przyczem należy wykazać spełnienie warunków, określonych w art. 493, tudzież ogólnych warunków, przepisanych dla wpisu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

§ 2. Na skutek powyższego zgłoszenia należy wykreślić z rejestru dawną spółkę akcyjną i wpisać spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.[3])

[1]) Zgłoszenia powinny dokonać zarządy tak spółki akcyjnej, jak i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wobec czego spółka z ograniczoną odpowiedzialnością powinna wybrać władze swoje, w szczególności zarząd, przed zgłoszeniem do rejestru, co wynika zresztą z art. 167 § 1 L. 3; do zgłoszenia należy dołączyć oświadczenia wszystkich członków zarządów obydwu spółek, o których mowa w art. 167 § 1 i L. 2 i art. 33 § 1 L. 3, a ci członkowie mogą być identyczni i w praktyce wybiera się

zazwyczaj do zarządu spółki przekształconej te same osoby, które należały do zarządu spółki akcyjnej.

2) Zgłoszenie przekształcenia nie musi być dokonane w ciągu sześciu miesięcy (art. 172), bo nie chodzi o utworzenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, lecz o przekształcenie na nią spółki akcyjnej, członkowie zarządów obydwu spółek są jednak odpowiedzialni za szkodę, wynikłą z opóźnienia zgłoszenia (art. 18), co dotyczyć może wyłącznie zarządu spółki akcyjnej, jeżeli jest innym, niż spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, i ma interes w przewleczeniu przekształcenia.

3) Z art. 495 § 2 nie można wnosić, że przekształcenie jest utworzeniem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i rozwiązaniem spółki akcyjnej, z tego bowiem, że się wpisuje spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością i wykreśla spółkę akcyjną, nie wynika jeszcze całkowita odrębność jednej i drugiej spółki.

Art. 496.

§ 1. Z chwilą wpisu przekształcenia do rejestru handlowego spółka akcyjna staje się spółką z ograniczoną odpowiedzialnością.[1])

§ 2. O przekształceniu należy w ciągu dwóch tygodni zawiadomić Ministerstwo Przemysłu i Handlu.[2])

1) Z tego, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością stanowi tylko nową formę asocjacji, wynika, że we wszelkie procesy, jakie prowadziła spółka akcyjna, lub jakie przeciwko niej prowadzono, wstępuje spółka z ograniczona odpowiedzialnością, coby w razie, gdyby zachodziła inna osoba, nie było możliwe po myśli art. 210 L. 3 k. p. c., dalej wynika, że orzeczenia, zapadłe w sprawach spółki akcyjnej, są skuteczne i wykonalne tak na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jak i przeciwko niej.

2) Art. 496 § 2 odpowiada zasadzie, wyrażonej w art. 334 i 462.

Art. 497.

§ 1. Przepisy art. 491—496 stosuje się odpowiednio przy przekształceniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na spółkę akcyjną.[1])[2])[3])

§ 2. Do majątku przekształconej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i do akcyj, wydawanych spólnikom tej spółki, stosuje się przepisy działu o spółkach akcyjnych, dotyczące wkładów niepieniężnych i akcyj, wydawanych wzamian za te wkłady.[4])

1) Przy przekształceniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na spółkę akcyjną spólnicy powinni powziąć uchwałę co do przekształcenia większością, wymienioną w art. 492 § 1, następnie należy spólników wezwać do oświadczenia, czy w miejsce udziałów objąć chcą akcje (art. 493 L. 1), i to zapomocą listów poleconych, wysłanych przynajmniej na dwa tygodnie (art. 229 § 1), a tym, którzy akcyj nie chcą objąć, należy udział wypłacić (art. 494 i 492 § 2).

2) Jeżeli kapitał zakładowy nie będzie w całości pokryty przystąpieniem spólników w charakterze akcjonarjuszów, należy albo inne osoby dopuścić do objęcia akcyj i wpłacenia gotówki, albo też ogłosić subskrypcję akcyj (art. 316 i nast.).

3) Przy przekształceniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na spółkę akcyjną, nie musi się tę część kapitału akcyjnego, która jest objęta oświadczeniem spólników, pokryć w całości gotówką (art. 493 L. 4), bo to jest odnośnie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, którą przekształcono ze spółki akcyjnej, wymagane ze względu na przepis art. 167 § 1 L. 2, w spółce akcyjnej jednak nie jest konieczne (art. 311 § 3, 346 § 2), aby akcja była w całości wpłacona, to też możliwe jest także późniejsze wpłacenie części wkładu pieniężnego, o ile ten przewyższa czwartą część sumy nominalnej akcyj.

4) W spółce akcyjnej, która powstaje ze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, możliwe są wkłady niepieniężne dla uzupełnienia kapitału akcyjnego, nie przypadającego na udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 493 L. 3 i 5), a w tym przypadku należy stosować przepisy art. 325 i 328, zaczem potrzebne jest sprawozdanie, które sporządza zarząd spółki akcyjnej, a nie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, dalej odbyć się powinno badanie przez biegłych rewidentów, a każdemu akcjonarjuszowi należy przyznać prawo zrzeczenia się uczestnictwa w spółce akcyjnej, jeżeli zajdą warunki, wymienione w art. 325, zaczem spólnik, mimo że oświadczył gotowość przyjęcia akcyj, ma następnie za swój wkład w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością otrzymać wypłatę (art. 454), jeżeli po oszacowaniu aportu okaże się różnica między przyjętą wartością a wartością przez biegłych rewidentów ustaloną, i z tego powodu nie chce on należeć do spółki akcyjnej; biegli rewidenci powinni ukończyć swoje czynności z dniem, kiedy się odbędzie zgromadzenie organizacyjne (art. 426 i nast.), przyjąć bowiem należy, że jest ono konieczne, mimo iż zachodzi przekształcenie spółki.

KSIĘGA DRUGA.

CZYNNOŚCI HANDLOWE.

DZIAŁ I.

Przepisy ogólne.

Art. 498.

§ 1. Czynności prawne[1]) kupca[2])[3]), związane z prowadzeniem jego przedsiębiorstwa[4]), są czynnościami handlowemi.[5])[6])[7])[8])[9])[10])[11])

§ 2. Domniemywa się, że każda czynność prawna kupca jest czynnością handlową.[12])[13])[14])[15])[16])[17])[18])[19])

[1]) Przez czynności prawne rozumieć należy tak umowy, jak i akty jednostronne, zdziałane przez kupca, te ostatnie bez względu na to, czy uzasadniają jego zobowiązanie, jak przyrzeczenie publiczne (art. 104 i nast. k. z.), umieszczenie akceptu, indosu, awalu i t. d. na wekslu lub na innym papierze na zlecenie, subskrypcja akcyj (art. 319) i t. d., czy też mogą wywołać inne skutki prawne, jak zapłata i jej przyjęcie, oświadczenie co do potrącenia (art. 254 § 2 k. z.), wypowiedzenie długu i t. p., a czynnością prawną jest również wystawienie dokumentu, i to niewątpliwie dyspozycyjnego, który tworzy prawo, lecz także wystawienie dokumentu dowodowego, który stwierdza istnienie prawa lub obowiązku.

[2]) Przepis art. 498 dotyczy wszystkich kupców, a więc tak rejestrowych, jak i nierejestrowych, handlowemi są więc także czynności tych ostatnich i do nich stosuje się przepisy k. h., niektóre jednak przepisy k. h. odnoszą się tylko do kupców rejestrowych, jak przepisy o rejestrze (art. 13 i nast.), o firmie (art. 26 i nast.), o prokurze (art. 60 i nast.), o rachunkowości kupieckiej (art. 54 i nast.), o zbyciu przedsiębiorstwa (art. 43 i nast.), niektóre zaś nie dotyczą kupca rejestrowego, jak przepisy o sprzedaży na raty, jeżeli kupującym jest kupiec rejestrowy (art. 565).

[3]) Przez kupców rozumie się nietylko te osoby, które są kupcami po myśli art. 2 § 1, art. 5, art. 7 § 1, art. 8, lecz także osoby, które są kupcami według innych przepisów, a więc spółdzielnie (art. 4 ustawy z dnia 29 października 1920 r. 111/733/1920 o spółdzielniach według tekstu jednolitego

55/495/1934), towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń (art. 28 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 26 stycznia 1928 r. 9/64/1928 o kontroli ubezpieczeń) i Komunalne Kasy Oszczędności (art. 6 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 października 1934 r. 35/860/1934 o Komunalnych Kasach Oszczędności).

4) Czynność jest handlową tylko wtedy, gdy jest związana z prowadzeniem przedsiębiorstwa przez kupca, co wtedy zachodzi, gdy powstała „przy prowadzeniu przedsiębiorstwa" (art. 43 § 1, 44, 49 § 1, 51) lub też dokonana została przez kupca w zakresie przedsiębiorstwa, nie zaś wówczas, gdy w inny sposób związana została z przedsiębiorstwem, nie można więc uznać czynności za handlową, gdy kupiec zobowiązał się do wypłacenia alimentacji żonie lub dzieciom z dochodów przedsiębiorstwa, choćby nawet co do tego w księgach handlowych otworzył osobne konto, wskutek czego nabywca przedsiębiorstwa nie odpowiada za taki dług jedynie na tej podstawie, że nabył przedsiębiorstwo, odpowiada więc tylko wtedy, gdy dług wyraźnie objął do zapłaty.

5) Handlową jest czynność nietylko wtedy, jeżeli zostaje przedsięwzięta w czasie, gdy przedsiębiorstwo już istnieje, lecz także, gdy się ją przedtem dokonuje ze względu na powstać mające przedsiębiorstwo, jest więc nią także czynność przygotowawcza, mająca na celu umożliwienie prowadzenia przedsiębiorstwa, jak najem lokalu, zakupno towarów dla sprzedawania ich w przedsiębiorstwie lub surowców celem ich przeróbki, zaciągnięcie pożyczki, potrzebnej do urządzenia przedsiębiorstwa, przyjęcie potrzebnego personalu i t. d. Za czynność handlową należy więc uważać także zawarcie umowy spółki jawnej, komandytowej albo przyjęcie spólnika cichego, chociaż nie prowadzi się jeszcze przedsiębiorstwa, lecz dopiero zamierza je prowadzić, nie jest zaś samo przez się czynnością handlową przystąpienie do spółki akcyjnej lub do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, bo te spółki nie prowadzą przedsiębiorstwa osób, które do nich przystępują, zaczem tylko wtedy można mówić o czynności handlowej, gdy przystępujący działa jako kupiec, a to samo należy zaznaczyć co do spólnika cichego, bo przedsiębiorstwo nie należy do niego, chociaż on w niem uczestniczy. Za czynność handlową należy uważać także mającą na celu zwinięcie przedsiębiorstwa, w szczególności tegoż zbycie, rozwiązanie stosunku spółki i t. p., bo tych czynności dokonuje się w czasie, gdy przedsiębiorstwo jeszcze istnieje, a zachodzi związanie z prowadzeniem tegoż.

6) Czynności handlowe mogą dotyczyć głównego przedmiotu przedsiębiorstwa, jak np. zakupno towarów i ich sprzedaż, przeróbka przedmiotów na rzecz innych osób, ekspedycja lub przewóz towarów i t. d., albo mają tylko charakter pomocniczy, jak zakupno urządzenia w celu prowadzenia przedsiębiorstwa, przyjęcie personalu kupieckiego, ustanowienie pełno-

mocników łącznie z udzieleniem prokury, zawieranie umów ubezpieczeniowych odnośnie przedmiotów, znajdujących się w przedsiębiorstwie, i personalu tegoż, zaciąganie pożyczek w celu zakupna towarów i t. d.

7) Czynność jest handlową nietylko wtedy, gdy ma za przedmiot zwyczajne czynności przedsiębiorstwa, w szczególności, gdy odnosi się do przedmiotów, jakie przedsiębiorstwo kupuje i sprzedaje, które przerabia na rachunek innych osób, gdy dotyczy ekspedycji lub transportu, prowadzonych zarobkowo przez kupca i t. d., lecz także wtedy należy ją uważać za handlową, gdy kupiec zajmuje się nią przygodnie, jak np. gdy przewoźnik zakupuje towary lub papiery wartościowe dla celów spekulacyjnych i t. p.

8) Z tego, że czynność zawarta została przez kupca pod jego imieniem i nazwiskiem, a nie pod firmą przedsiębiorstwa (art. 26 § 1), nie wynika jeszcze, że nie pozostaje ona z niem w związku, a z drugiej strony nie musi się przyjąć związku, jeżeli kupiec używa firmy w celu zaciągnięcia zobowiązania dla celów prywatnych, a nie dla przedsiębiorstwa.

9) Czynność kupca jest zazwyczaj odpłatną, ale nie musi nią być, jak użyczenie (art. 419 k. z.), przyjęcie zlecenia bez wynagrodzenia (art. 500 § 1 k. z.), przejęcie w przechowanie bez wynagrodzenia (art. 523 § 2 k. z.), poręczenie (art. 625 k. z.) i t. d.

10) Jako handlową uważać należy czynność, choćby nawet kupcy zazwyczaj nie zajmowali się tego rodzaju czynnościami i ona była wyjątkową, a nawet ustawą zabronioną lub tylko niezaskarżalną. Czynność jest więc handlową, chociaż danej osobie nie wolno oddawać się przedsiębiorstwu zarobkowemu (art. 11), jak urzędnikowi (art. 29 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej w brzmieniu Rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 r. 38/67/1928), sędziemu (art. 125 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 6 lutego 1928 r. o prawie o ustroju sądów powszechnych 12/93/1928), adwokatowi (art. 29 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 7 października 1932 r. 86/733/1932 o ustroju adwokatury), notarjuszowi (art. 15 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1933 r. 84/609/1933 o prawie o notarjacie), albo tylko zajmować się czynnościami pewnego rodzaju, jak konkurencyjnemi, co odnosić się może do jawnego spólnika (art. 110 § 2), członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 204 § 1) albo członka zarządu lub rady nadzorczej spółki akcyjnej (art. 375 § 1 i 386 § 4), do pracownika umysłowego (art. 9 i 10 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. 35/323/1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych); handlową jest czynność, gdy dom składowy wbrew warunkom koncesji nabywa lub zbywa rzeczy, jakie przyjmuje na skład, albo gdy spółka akcyjna kupuje własne akcje (art. 365) i t. d. Czynność należy uważać za handlową bez

względu na to, czy dokonuje jej kupiec sam, czy też przez inną osobę, nie można jednak przyjąć, by kupiec, który działa za inną osobę, dokonywał czynności handlowej, co w szczególności odnosi się do dokonującego prawnej czynności spólnika jawnego lub spólnika w spółce komandytowej, odpowiadającego bez ograniczenia, zaczem co do takiej czynności, jeżeli nie zdziałano jej wyraźnie w imieniu spółki, należy wykazać, że została dokonaną w wykonywaniu przedsiębiorstwa.

11) Czynność nie traci swego charakteru handlowego przez to, że prawo lub zobowiązanie przechodzi na osobę, która nie jest kupcem, jak na spadkobiercę, nabywcę wierzytelności i t. d., bo o istocie prawnej czynności rozstrzyga czas, kiedy ona doszła do skutku, zaś późniejsze zmiany nie wywierają wpływu, chyba że dochodzi do odnowienia (art. 263 i nast. k. z.). Z tego powodu nie zmienia charakteru czynności jako handlowej okoliczność, że kupiec po jej zdziałaniu zmienia przeznaczenie nabytego przedmiotu, np. kupione towary obraca na cele swego domowego gospodarstwa.

12) Domniemanie zachodzi, gdy kupiec dokonuje czynności prawnej, bez względu na to, czy stan zewnętrzny wskazuje na związek z przedsiębiorstwem i czy kupiec działa pod firmą, czy pod swojem nazwiskiem; domniemanie odnosi się nietylko do umów, lecz także do jednostronnych oświadczeń woli i do innych aktów, które stanowią źródło praw i zobowiązań, a także do dokumentów, podpisanych przez kupca, nie odnosi się zaś do deliktów, bo wprawdzie kupiec odpowiada także za czyny niedozwolone, dokonane w wykonywaniu swego przedsiębiorstwa, ale nie podobna przyjąć, by co do nich istniało domniemanie, że popełniono je w związku z przedsiębiorstwem.

13) Ustawa zawiera domniemanie, że każda czynność prawna kupca jest czynnością handlową, a nie zawiera domniemania, iż czynność kupca zostaje dokonaną w zakresie jego przedsiębiorstwa, z tego zaś wynika, że tam, gdzie kładzie nacisk na dokonanie czynności w zakresie przedsiębiorstwa kupca, nie można przyjąć domniemania, iż czynności dokonano w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, lecz należy wykazać, że w ten sposób ją dokonano, jak w przypadku art. 503 § 1, 555 § 1.

14) Domniemanie, że czynność jest handlową, może być obalone tylko przez wykazanie, że czynność nie jest związana z prowadzeniem przedsiębiorstwa, chociaż ustawa stanowi, że domniemywa się, że każda czynność prawna kupca jest czynnością handlową, prowadzenie dowodu bowiem nie może się odnosić do kwalifikacji prawnej, lecz tylko do faktów, a obalenie domniemania jest możliwe przez wykazanie braku związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, np. że zakupno dokonane zostało przez kupca dla celów prywatnych, jak zakupno urządzenia domowego, że poręka została objęta za krewnego, który zaciągnął zobowiązanie dla swoich celów prywatnych, i t. p., a obalenie domniemania

jest możliwe nawet wtedy, gdyby wszystko przemawiało za związkiem z przedsiębiorstwem, jak np. że skrypt dłużny lub weksel, podpisany był przez kupca i przez niego wydany. Domniemanie jest doniosłe zwłaszcza tam, gdzie przedmiot umowy może być użyty tak w przedsiębiorstwie, jak i gospodarstwie, np. biurko, krzesło i t. p., a także co do pożyczki mogą powstać wątpliwości, czy przeznaczona jest dla gospodarstwa lub innych celów prywatnych, czy też dla przedsiębiorstwa kupca, kupiec ma więc wykazać, że nie służyła dla celów przedsiębiorstwa. O przeznaczeniu czynności nie rozstrzyga jednak tylko sama wola kupca, lecz także i okoliczności, wśród których czynności dokonano, jeżeli więc dla drugiej strony nie mogło być wątpliwem, że chodzi o czynność, związaną z przedsiębiorstwem, kupiec nie może prowadzić dowodu, że czynność była przeznaczona dla jego celów prywatnych. W razie, gdy czynność tylko po części pozostaje w związku z przedsiębiorstwem, jak np. gdy kupiec nabywa pewne przedmioty i dla przedsiębiorstwa i dla gospodarstwa, czynność uważać należy za handlową, chyba że widoczne jest przeznaczenie poszczególnych przedmiotów i podział jest możliwy, co nie zachodzi, gdy nabycie dotyczy pewnej ogólnie oznaczonej ilości rzeczy zamiennych, np. zboża, wina, oleju i t. p., a nie oznaczono wyraźnie, jaka ilość ma być użyta w gospodarstwie.

15) Obalić może domniemanie ten, kto twierdzi, że brak związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, a więc tak kupiec, jak i strona druga, bo i do niej odnosi się domniemanie, a może to także uczynić trzecia osoba, o ile w stosunku do niej powstaje pytanie, czy czynność jest handlową, jak nabywca przedsiębiorstwa, który odpowiada za zobowiązania zbywcy (art. 43 § 1 i 44).

16) Jeżeli kupiec posiada kilka przedsiębiorstw, nie podobna przyjąć domniemania, że czynność jego odnosi się do jednego z nich, jako głównego, albo też tego, co do którego uskuteczniono wpis do rejestru handlowego i t. p.; jest to doniosłe w razie zbycia pewnego tylko przedsiębiorstwa, o ile chodzi o odpowiedzialność nabywcy za zobowiązania.

17) Do spółek handlowych i osób prawnych, niebędących spółkami, nie odnosi się domniemanie, bo czynności, dokonane w imieniu tych osób, zawsze są handlowemi i nie mogą mieć innego charakteru; tylko odnośnie komunalnych kas oszczędności należy przyjąć co innego, bo art. 6 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 października 1934 r. 95/860/1934 o komunalnych kasach oszczędności stanowi, że te kasy są kupcami przy wykonywaniu czynności bankowych, z czego wynika, że inne ich czynności nie są handlowemi.

18) K. h. oparty jest na systemie subjektywnym, zaczem nie są mu znane przedmiotowe czynności handlowe, które posiadają ten charakter bez względu na to, kto je zawiera; tylko

wyjątkowo odnoszą się przepisy k. h. do osób, które nie są kupcami, jak art. 504 co do zbycia pieniędzy i papierów wartościowych przez osobę, która nie jest ich właścicielem, i art. 517, który odnosi się do zastawu, ustanowionego na zabezpieczenie tranzakcji giełdowej, bo wyjątkowo takie tranzakcje nie są giełdowemi, a mianowicie, gdy się je zawiera na giełdzie towarowej, gdyż na nią mogą być dopuszczone także osoby, które nie są kupcami.

19) Strony nie mogą zgodnie skutecznie postanowić, że pewna czynność ma być uważana za handlową, bo nie mogą obrać sobie prawa, jakie do danego stosunku prawnego powinno być stosowane, lecz tylko mogą stosunek w pewien sposób unormować, a wtedy można ukształtować go tak, jak to kodeks handlowy przepisuje, z drugiej zaś strony nie mogą też postanowić, że czynność ma być uważana za cywilną; takie ogólnikowe poddanie się pewnemu prawu może narazić na szkodę stronę, której przepisy prawne nie są znane, a może być wyzyskane przez stronę z niemi obeznaną, bezwarunkowo zaś jest układ co do wyboru prawa bezskuteczny, gdy przepis, który ma być uchylony, jest bezwzględnie obowiązującym.

Art. 499.

Jeżeli czynność jest handlowa dla jednej ze stron, stosuje się przepisy prawa handlowego[1]) do obu stron[2]), chyba że prawo stanowi inaczej.[3])[4])

1) W art. 499 mowa jest o przepisach prawa handlowego, a nie tylko kodeksu handlowego, bo to odpowiada zasadzie art. 1.

2) Art. 499 wypowiada zasadę, że przepisy prawa handlowego stosuje się nietylko do czynności obustronnie handlowej, lecz także do czynności, która jest handlową tylko odnośnie jednej ze stron, przepisy prawa handlowego należy więc stosować tak co do tej osoby, po stronie której czynność jest handlową, jak i co do osoby drugiej.

3) Od zasady, że do stosowania przepisów prawa handlowego wystarcza, gdy czynność jest tylko jednostronnie handlową, istnieją wyjątki, bo niektóre przepisy prawa handlowego stosuje się tylko wtedy, gdy czynność jest handlową dla obu stron, jakoto przepisy o zastawie handlowym (art. 507 § 1), o prawie zatrzymania (art. 518 § 1), o niestosowaniu przepisu kodeksu zobowiązań o formie piśmiennej (art. 528 § 1), o rachunku bieżącym (art. 533) i o wadach kupionego towaru (art. 552 i nast. oraz 589).

4) Od zasady, że przepisy prawa handlowego stosuje się odnośnie obydwu stron, chociaż czynność jest jednostronnie handlową, zawiera ustawa wyjątek w art. 501, bo według tego

przepisu kupiec z czynności, która dla niego jest handlową, obowiązany jest do staranności sumiennego kupca, zaczem drugi kontrahent, gdy nie jest kupcem lub gdy jest nim, ale czynność po jego stronie nie jest handlową, ma zachować tylko staranność, wymaganą w uczciwym obrocie lub w danym stosunku prawnym (art. 240 § 1 k. z.); dalszy wyjątek zawiera art. 531 § 1, który stanowi, że kupiec, który zobowiązał się do odszkodowania umownego, nie może żądać jego zmniejszenia, z czego wynika, że strona druga może się tego domagać.

Art. 500.

Domniemywa się, że zwyczaje handlowe[1])[2])[3])[4])[5])[6])[7]) są kupcowi znane.[8])[9])

[1]) Zwyczaj handlowy nie jest równy prawu zwyczajowemu (art. 1), jednak może się stać prawem, jeżeli stosuje się go trwale w przekonaniu, że jest to konieczne, zwyczaj handlowy jest więc zarodkiem prawa zwyczajowego.

[2]) Zwyczaj handlowy jest tylko rodzajem zwyczaju uczciwego obrotu, o którym mowa w art. 107 k. z.

[3]) Jeżeli strony zawierają umowę, a co do pewnego punktu nic nie stanowią, nie podobna przyjąć, że domniemaną ich wolą jest, aby uwzględniono zwyczaj handlowy, bo wolę można tylko objawić wyraźnie, chociażby to nie odbyło się słowami, lecz w inny sposób, nie istnieje więc wola domniemana. Mimo to jednak zwyczaj należy uwzględnić, choćby strony niczem nie objawiły swego zamiaru unormowania stosunku w sposób zwyczajem przyjęty, bo o tem, czy zwyczaj obowiązuje, rostrzyga moment objektywny, a nie wola stron, tylko wtedy więc należy pominąć zwyczaj, gdy ten, kto wchodzi w stosunek prawny, wyraźnie oświadcza, że nie życzy sobie, aby stosowano zasadę, jaka w podobnym przypadku powszechnie w obrocie handlowym jest przyjęta, a więc wyklucza uwzględnienie zwyczaju.

[4]) Zwyczaj może dotyczyć jakości towaru, sposobu tegoż opakowania, ponoszenia kosztów wysyłki i opakowania, sposobu wysyłki pieniędzy albo dokumentu, czasu i sposobu zapłaty ceny kupna, jak np., że się ją uiszcza w ciągu trzydziestu dni od zawarcia umowy, od wysyłki lub nadejścia towaru lub pokrywa się ją wekslami, płatnemi za trzy miesiące, może dotyczyć opustu z powodu wycieku, suszki i t. p., lub czasu i formy wytknięcia braków, doniosłości biernego zachowania się w pewnym przypadku i t. p.

[5]) Zwyczaj może się odnosić do znaczenia pewnych klauzul, których używa się w umowach, rozstrzyga więc o tem, czy klauzula, że siła wyższa zwalnia od obowiązku dopełnienia w ogóle albo w przeciągu pewnego czasu, oznacza, że pod siłę wyższą podpada pożar części budynków fabrycznych, strajk ro-

botników lub powołanie ich do wojska, zakaz przywozu surowców lub wywozu towarów i t. p.; zwyczaj rozstrzyga o tem, jaką ilość towarów można dostarczyć więcej lub mniej, jeżeli użyto klauzuli „około" „circa" i t. p., rozstrzyga o znaczeniu klauzuli „cif" a mianowicie, czy sprzedawca ma ponieść koszty załadowania i zabezpieczenia towarów oraz przewoźne do miejsca przeznaczenia, rozstrzyga o doniosłości klauzuli „fob", t. j., czy sprzedawca ponosi koszty transportu i załadowania na okręt, ale nie niebezpieczeństwo transportu, miarodajnym jest dla klauzuli „franco wagon" t. j., czy sprzedawca ponosi koszty przewozu i załadowania do wagonu kolejowego, rozstrzyga o znaczeniu klauzuli „tel quel", t. j., czy należy pobrać towar bez względu na jakość, i rozstrzyga także w przypadku, gdy czas wykonania zobowiązania oznaczono na wiosnę, jesień, sezon, święta lub w inny podobny sposób (art. 532 § 1) i t. d., zwyczaj rozstrzyga także o tem, jakie znaczenie ma klauzula umowna, że przedmiot, jaki przez pewną osobę na rzecz innej ma być oddany przedsiębiorcy składowemu do przechowania, w szczególności ropa, ma pozostać na składzie „franco waluta przez pewien czas" t. j. że zbywca ma pokryć składowe, za ten czas należne, i t. d.

6) Zwyczaj handlowy nie musi być jak prawo zwyczajowe ogólnym w całem państwie (art. 1), lecz może być tylko miejscowym i to bądź w miejscu zawarcia umowy, bądź w miejscu wykonania zobowiązania, bądź wreszcie w siedzibie jednego z kontrahentów; ustawa uwzględnia to w art. 532 § 1 i 576.

7) Zwyczaj handlowy należy uwzględnić w przypadkach, w których ustawa powiada, że „w razie wątpliwości" przyjąć należy pewne skutki, jak w art. 532 §§ 1 i 2 i 571, jeżeli więc istnieje odmienny zwyczaj miejscowy, nie stosuje się przepisu ustawowego.

8) Zwyczaj handlowy należy uwzględnić, chociaż ustawa nań się nie powołuje, jak np. co do odpowiedzialności komisanta za zobowiązanie trzeciego, z którym zawarł umowę w imieniu własnem, ale na rachunek komitenta, co do prowizji komisanta za wydanie towaru i t. p., zwyczaj jest bowiem miarodajny, o ile nie sprzeciwia się bezwzględnie obowiązującym przepisom; choćby więc nawet strony nie objawiły woli, by stosowano zwyczaj handlowy, a także ustawa nie wymagała jego uwzględnienia, zwyczaj powinien być wzięty za podstawę przy ocenieniu stosunku prawnego. Tylko wtedy zwyczaju nie należy uwzględnić, jeżeli strona wykaże, że go nie znała, zaczem przepis art. 500 ma to znaczenie, że kupiec, który uchyla się od poddania się zwyczajowi handlowemu, musi wykazać, że ten zwyczaj nie był mu znany i nie mógł mu być znany z powodu, że w miejscu umowy nigdy nie przebywał, a zwłaszcza, gdy w miejscu, w którem przebywa lub w którem jego przedsiębiorstwa ma siedzibę, panuje zwyczaj inny, w szczególności, gdy tam-

że pewną klauzulę umowną tłumaczy się inaczej, niż to się dzieje w miejscu zawarcia umowy lub w siedzibie drugiego kontrahenta.

9) Art. 344 k. p. c. stanowi, że „sąd stosuje normy prawa zwyczajowego skutkiem powołania się strony, o ile normy te są sądowi znane lub zostały w toku postępowania stwierdzone"; mimo brzmienia tego przepisu należy przyjąć, że sąd powinien uwzględnić z urzędu tak prawo zwyczajowe, jak i zwyczaj, choć strona nie powołała się na to, że pewien zwyczaj istnieje, jeżeli bowiem według art. 245 § 1 k. p. c. sąd ma uwzględnić fakty, powszechnie znane, bez względu na to, czy się strony na nie powołały, to tembardziej powinien uwzględnić zwyczaj oraz prawo zwyczajowe. Przepis ustawy oznacza więc tylko, że w razie, gdy sąd nie ma wiadomości o tem, że istnieje zwyczaj, strony powinny się na tenże powołać, zaczem nie mogą się żalić na pominięcie zwyczaju, co jednak nie wyklucza konieczności stosowania przez sąd zwyczaju, gdy jest mu znany, chociaż strony nie powołały się na tegoż istnienie. Wobec tego, co przytoczono, w postępowaniu apelacyjnem nie można zwyczajów traktować tak, jak fakty, i stosować do nich zasadę art. 404 k. p. c., a więc pominąć je, gdy na nie można było powołać się w pierwszej instancji lub w pismach apelacyjnych, uwzględnienie jednak zwyczajów w postępowaniu kasacyjnem z urzędu jest niedopuszczalne, a także błędne ich zastosowanie przez sądy niższej instancji nie stanowi podstawy kasacyjnej (art. 426 L. 1 k. p. c.), pominięcie zaś może stanowić podstawę kasacyjną po myśli art. 426 L. 2 k. p. c.

Art. 501.

Kupiec, który z czynności dla niego handlowej[1]) obowiązany jest do staranności, powinien dokładać staranności sumiennego kupca.[2])[3])[4])[5])[6])[7])

1) Art. 501 dotyczy odpowiedzialności kupca tak wobec innego kupca, jak i wobec niekupca; kupiec powinien dokładać staranności sumiennego kupca nietylko tam, gdzie to ustawa wyraźnie stanowi (art. 587, 600, 602, 609 § 1, 623 § 1, 627 § 1), lecz także w innych przypadkach, zaś druga strona, która nie jest kupcem, ma dokładać staranności, wymaganej w uczciwym obrocie lub w danym stosunku prawnym (art. 240 § 1 k. z.).

2) Nie ma mowy o zaniedbaniu staranności sumiennego kupca, jeżeli zaszedł wypadek siły wyższej, który zdarza się tylko wyjątkowo, jak gdy w czasie przewozu oberwała się skała i towar zniszczyła, gdy bandyci napadli na transport i go zrabowali, co niewątpliwie jest siłą wyższą, ale kupiec nie odpowiada także wtedy, gdy nie ma mowy o sile wyższej, ale w jego przedsiębiorstwie zdarzył się wypadek nieprzewidziany, jak

gdy osoba, u niego zajęta, nagle zmarła lub dostała obłędu i to spowodowało szkodę. Kupiec nie odpowiada jednak także wtedy, gdy wszystko poczynił, by zapobiec stanowi bezprawnemu, ale jego starania nie odniosły skutku, gdy więc nie można mu przypisać żadnego niedbalstwa. O tem jednak, czy zachodzi niedbalstwo, rozstrzyga nietylko zachowanie się kupca w konkretnym przypadku, lecz także i inne okoliczności, bo wina może polegać także w tem, że kupiec oddał się handlowi lub też danej gałęzi, kupiec jest więc za szkodę odpowiedzialny, jeżeli nie posiada odpowiedniego przygotowania handlowego lub też wiedzy fachowej, potrzebnej do prowadzenia pewnego przedsiębiorstwa, a mimo to takie przedsiębiorstwo prowadzi i mimo gorliwości tylko z powodu braku znajomości rzeczy wyrządza szkodę.

3) Przez staranność sumiennego kupca rozumie się nietylko abstrakcyjną staranność kupiecką, lecz także staranność, jakiej powinien dokładać kupiec dotyczącej gałęzi, kupiec ma więc postąpić tak, jak się postępuje w obrocie handlowym, by zapobiec szkodzie, a więc ma listownie potwierdzać nadane telegramy, wysyłać zawiadomienia o wystawionych przekazach i t. p., ważne przesyłki powinien nadawać jako polecone i t. p., ale oprócz tego ma się tak zachować, jak postępuje kupiec tej kategorji, do której sam należy, innej staranności ma więc dołożyć ten, kto towar sprzedaje, innej ten, kto go przewozi, innej ten, kto go przechowuje, innej ten, kto go przerabia i t. d., co jest doniosłe w szczególności odnośnie zabezpieczenia towaru przed uszkodzeniem, kradzieżą, pożarem i t. p.

4) O tem, jakiej staranności należy dołożyć, rozstrzygają nietylko stosunki, odnoszące się do gałęzi przedsiębiorstwa danego kupca, lecz także dotyczące rodzaju czynności, należy więc towar, ulegający zepsuciu, wysłać zapomocą przesyłki pospiesznej, przesyłkę papierów wartościowych należy ubezpieczyć, w czasie rozruchów należy wysyłany towar konwojować, bank, który ma weksel lub czek zainkasować, ma dokonać wszelkich aktów przezorności, jak protestu i notyfikacji i t. d.; staranność odnosi się nietylko do dopełnienia umowy, lecz obejmuje także obowiązek dochowania tajemnicy, nie wolno więc bankierowi zdradzić ani wysokości konta, ani też miejsca, skąd dla pewnej osoby nadchodzą towary, które obejmuje w lombard lub w winkulację, jak i innych okoliczności w szczególności osoby, której złożona przez odbiorcę towarów gotówka zostaje wydana i t. d.

5) Staranności należy dołożyć nietylko przy stosunkach umownych, lecz w ogóle przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, w szczególności przy przechowywaniu blankietów czekowych, pieczęci i t. d., kupiec odpowiada więc za szkodę, jeżeli wskutek jego niedbalstwa trzecie osoby będą na nią narażone, jak n. p. bank z tego powodu, że zajęta u kupca osoba lub członek jego rodziny dopuści się kradzieży blankietów czekowych i sfał-

szuje podpis kupca tak misternie, że bank uzna go za autentyczny i pieniądze na fałszywy czek wypłaci.

6) Naruszenie staranności uzasadnia obowiązek wynagrodzenia wyrządzonej szkody (art. 135 i 240 k. z.).

7) Umową można na kupca nałożyć ostrzejszą odpowiedzialność, niż za stranność sumienego kupca, albo można kupca zwolnić od odpowiedzialności za pewne niedbalstwo lub postanowić, że kupiec odpowiada za staranność, jakiej dokłada w swoich własnych sprawach, nie można zaś uznać za skuteczne postanowienia umownego, że kupiec wogóle nie odpowiada, a więc także za zły zamiar, bo takie postanowienie jest sprzeczne z dobremi obyczajami, a więc nieważne (art. 56 § 1 k. z.), zwłaszcza zaś wtedy, gdy kupiec wobec swego kontrahenta wyzyskuje swoje silniejsze stanowisko gospodarcze.

Art. 502.[1])

W sporach, wynikających z czynności handlowych[2]) [3]), może sędzia, o ile uzna to za niezbędne[4])[5]), dopuścić dowód ze świadków przeciw osnowie lub ponad osnowę dokumentu prywatnego.[6])

1) Art. 502 zawiera wyjątek od zasady art. 265 k. p. c., który stanowi, że „że „dowód przeciwny co do oświadczeń, złożonych w dokumencie publicznym lub prywatnym, nie jest wyłączony, jednak pomiędzy uczestnikami czynności stwierdzonej dokumentem, dowód ze świadków nie będzie dopuszczony przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu", a jest doniosły zwłaszcza tam, gdzie zachowanie formy piśmiennej konieczne jest do ważności umowy, albo gdzie umowa powinna być pismem stwierdzona, odnosi się jednak także do przypadku, gdy strony umówiły się o formę piśmienną (art. 109 § 2 k. z.) i postanowiły, że ważność umowy jest zawisła od sporządzenia dokumentu, czy też obrały ją w celu stwierdzenia czynności, a więc w celach dowodowych.

2) Ze względu na to, że ustawa żadnej co do tego nie czyni różnicy, dowód ze świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu może być dopuszczony tak wtedy, gdy czynność jest obustronnie handlową, jak i wtedy, gdy jest tylko jednostronnie handlowa, a w ostatnim przypadku może być dopuszczony nietylko przeciw kupcowi, lecz także na jego korzyść, zaczem dowód ze świadków możliwy jest także wtedy, gdy dokument jest jednostronny i pochodzi od kupca, a ten powołuje się na sprzeczne z treścią dokumentu oświadczenie ustne.

3) Przepis art. 502 wchodzi w zastosowanie nietylko wtedy, gdy w sporze występuje kupiec, lecz także wtedy, gdy żadna ze stron nie jest kupcem, bo ustawa kładzie nacisk na przed-

miot sporu, a nie na to, kto jest stroną procesową; z czynności handlowej może powstać spór między niekupcami, gdy wierzytelność lub dług przechodzi z kupca na niekupca, a również druga strona nie jest kupcem, w takim więc przypadku w sporze między niekupcami dojdzie do stosowania art. 502.

4) Przepis art. 502 pozostawia uznaniu sądu, czy dowód ze świadków ma być dopuszczony przeciwko osnowie lub ponad osnową dokumentu, a odnosi się także do sprzedaży na raty, zaczem sąd nie musi na korzyść kupującego dopuścić dowodu ze świadków na ustne zapewnienia sprzedawcy lub jego ajenta, które są sprzeczne z dokumentem albo go uzupełniają, a z drugiej strony może na korzyść sprzedawcy dopuścić dowód ze świadków na treść oświadczeń ustnych, które nie odpowiadają dokumentowi umownemu; jeżeli się jednak uwzględni, że motywem, dla którego odstąpiono od zasady art. 265 k. p. c., jest konieczność zbadania w sprawach handlowych prawdziwego stanu rzeczy ze względu na to, że zazwyczaj działa się szybko i dokumentów nie układa z taką ostrożnością, jak w sprawach cywilnych, dalej, że w sprawach handlowych jest możliwy wyzysk osoby, która nie jest kupcem, to dojdzie się do wniosku, że przy sprzedażach na raty nie podobna pominąć dowodu ze świadków na korzyść kupującego, a więc ekonomicznie słabszego.

5) Z postanowienia, że sędzia może dopuścić dowód ze świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu, „o ile uzna to za niezbędne", nie można wnosić, że uznanie sądu jest ograniczone niezbędnością dowodu ze świadków, że więc w razie, gdy niezbędność nie zachodzi, dowód ze świadków nie jest dopuszczalny, że więc druga instancja jeżeli jest zdania, że dowód ze świadków jest zbędny, może go pominąć, chociaż w pierwszej instancji dowód przeprowadzono, bo słowa ustawy dają tylko wskazówkę sędziemu, ale nie zawierają nakazu.

6) Przepis art. 502 odnosi się do każdego dokumentu bez względu na to, czy zeznał go kupiec, czy też niekupiec, obojętnem jest więc, czy zeznanie dokumentu stanowi czynnośśc handlową, ustawa bowiem stanowi tylko, że w sporach, wynikających z czynności handlowych dowód ze świadków może być dopuszczony, a nie wspomina o charakterze dokumentu, jeżeli więc dokument dotyczy dłużnika, który nie jest kupcem, ale ma być użyty w sporze przeciwko spółdłużnikowi lub poręczycielowi, dla którego objęcie zobowiązania lub porękę jest czynnością handlową (art. 529 i 530), to dowód ze świadków jest dopuszczalny, chociażby po myśli art. 265 k. p. c. nie należało go dopuścić w sporze, dotyczącym czynności handlowej, a tak samo ma się rzecz, gdy w chwili spisania dokumentu czynność nie była handlową, ale później uważać ją można za handlową ze względu na zmienione stosunki, a zaj-

mie się stanowisko, że taka zmiana kwalifikacji czynności prawnej jest możliwą; dowód ze świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu należy także wtedy dopuścić, gdy spór dotyczy tak kupca, jak i niekupca, bo niemożliwem jest uwzględnienie przeprowadzonego dowodu, o ile chodzi o kupca, a pominięcie go w tym samym procesie, o ile chodzi o niekupca, gdyż to prowadziłoby do odmiennych ustaleń tych samych faktów w tym samym procesie, a więc do wyniku, który nie daje się pogodzić z podstawowemi zasadami logiki.

DZIAŁ II.

Prawo rzeczowe.

Rozdział I.

Prawo własności.

Art. 503.

§ 1. Jeżeli kupiec[1]) w zakresie swego przedsiębiorstwa[2]) zbywa[3]) i oddaje[4])[5]) cudzą rzecz ruchomą[6])[7]), nabywca, który jest w dobrej wierze co do uprawnienia kupca do rozporządzania tą rzeczą[8])[9])[10])[11]), staje się jej właścicielem.[12])[13])

§ 2. Jeżeli kupiec w zakresie swego przedsiębiorstwa zbywa i oddaje rzecz ruchomą, która była skradziona lub zgubiona[14]), nie staje się ona własnością nabywcy[15]), jednakże właściciel może żądać od nabywcy w dobrej wierze[16]) wydania rzeczy tylko w ciągu lat trzech od utraty posiadania[17])[18]) i tylko za zwrotem tego, co nabywca na nią wyłożył.[19])[20])[21])

1) Przepis art. 503 wchodzi w zastosowanie, gdy zbycia dokonuje kupiec, czy to rejestrowy, czy też nierejestrowy, a nie jest właścicielem zbytej rzeczy ruchomej; stosować go należy także wtedy, gdy zbycia dokonał ten, kto prowadzi gospodarstwo rolne lub do tego zbliżone i uzyskał wpis do rejestru handlowego (art. 9).

2) Zbycie musi się odbyć w zakresie przedsiębiorstwa, nie wystarcza więc zbycie w wykonywaniu przedsiębiorstwa, zaczem nie można stosować art. 503, jeżeli kupiec zbywa rzecz, która nie jest przedmiotem obrotu w danem przedsiębiorstwie, a więc tylko przygodnie dokonuje zbycia tegoż, jak np. gdy kupiec, który prowadzi handel żelaza, zbywa płótno; z drugiej strony przepis art. 503 należy stosować także do zbycia innych przedmiotów, niż towary, jakie się sprzedaje w przedsiębiorstwie, je-

żeli tylko takie zbycie pozostaje w związku z przedsiębiorstwem, jak np. zbycie części urządzenia albo maszyn, przeznaczonych do produkcji, auta lub wozu i koni, których używa się do przewozu towarów i t. p.

3) Zbyciem może być sprzedaż, zamiana, oddanie w miejsce zapłaty, wniesienie do spółki jawnej, spółki z ogr. odp., spółki akcyjnej i t. p., nie można jednak za zbycie w znaczeniu art. 503 uważać darowizny, bo w zakresie przedsiębiorstwa zarobkowego nie dokonuje się aktów bezpłatnych, za jaki jednak nie można uważać oddania rzeczy w zamian za świadczone przez nabywcę usługi, jak gratyfikację dla personalu i t. p.

4) Fizyczne oddanie rzeczy nabywcy jest konieczne, nie nabywa się więc własności, jeżeli oddania dokonuje się przez constitutum possessorium, gdyż wtedy rzecz zatrzymuje zbywca, chociaż na podstawie pewnego tytułu prawnego; traditio brevi manu stoi na równi z oddaniem, bo w chwili zbycia nabywca ma już rzecz w swojem władaniu, niewątpliwie więc następuje oddanie.

5) Art. 503 § 1 odnieść należy także do przypadku, gdy rzecz znajduje się u trzeciego, jak w domu składowym, u ekspedytora lub przewoźnika i t. p.; w przypadku takim o przejściu własności nie rozstrzyga jednak zlecenie, wydane przez kupca trzeciemu, lecz dopiero oświadczenie trzeciego, że rzecz przechowuje dla nabywcy, albo fizyczne objęcie przedmiotu przez nabywcę.

6) Rzecz musi być ruchomą w chwili oddania względnie odebrania, nie zaś w chwili zbycia, pod przepis art. 503 § 1 podpada więc także sprzedaż drzewa stojącego celem wyrębu, zboża na pniu celem zbioru i wymłócenia, domu na rozbiórkę i t. p.

7) Przepis art. 503 § 1 dotyczy tylko zbycia rzeczy zmysłowej, nie zaś innej, nie odnosi się więc do prawa, jak n. p. do patentu, do wzoru użytkowego lub zdobniczego, do znaku towarowego, do firmy, zbytej razem z przedsiębiorstwem, nie odnosi się także do wierzytelności, bo ich nie można uważać za rzeczy ruchome, ani do prawa poboru prądu elektrycznego i t. p.; nie można też przepisu art. 503 stosować do wszelkich papierów wartościowych, czego dowodem są inne przepisy, jak art. 507 i 518, w których obok rzeczy ruchomych są wymienione także papiery wartościowe, zaczem art. 503 § 1 dotyczy tylko tych papierów wartościowych, które pod każdym względem są równe rzeczy ruchomej, a więc do papierów na okaziciela, nie można go zaś stosować do papierów legitymacyjnych, choćby opiewały na okaziciela, do papierów na zlecenie, które można przenieść w drodze indosu, a tembardziej nie można go odnieść do papierów imiennych.

8) Dobra wiara zachodzi nietylko wtedy, gdy nabywca

uważa kupca za właściciela nabytej rzeczy, ale także wtedy, gdy nabywca posiada wprawdzie wiadomość, iż zbywca nie jest właścicielem, ale uważa go za uprawnionego do zbycia, jak wtedy, gdy go uważa za pełnomocnika kupca albo tegoż komisanta na tej podstawie, że kupiec udzielił pełnomocnictwa lub udzielił zlecenia, a nie ma wiadomości o tem, że ustał stosunek pełnomocnictwa lub komisu z powodu odwołania pełnomocnictwa lub zlecenia albo wskutek innej okoliczności; dobra wiara zachodzi tem bardziej, gdy nabywca przyjąć może, że ten, kto dokonuje aktu zbycia, mimo że nie jest właścicielem, uprawniony jest do zbycia, jak np. wówczas, gdy zbywca zarobkowo trudni się pozbywaniem rzeczy, należących do innych osób, w takim więc przypadku nie jest nawet potrzebna wiadomość o tem, kto jest uprawniony i czy udzielił pełnomocnictwa do zbycia.

9) Zła wiara zachodzi nietylko wtedy, gdy nabywca wiedział o tem, że zbywca nie jest właścicielem lub że nie jest uprawniony do rozporządzania rzeczą, lecz także wtedy, gdy powinien był o tem wiedzieć, jeżeli więc zbywca jest podejrzanym, w szczególności, gdy uchodzi za pasera, nie ma mowy o dobrej wierze; dobrej wiary nie wyklucza omyłka prawna, jak n. p. w przypadku, gdy nabywca jest zdania, iż mąż jest uprawniony do zbycia rzeczy swojej żony, a ojciec rzeczy swoich dzieci i t. p.

10) Nie wyklucza dobrej wiary fakt, że nabywca posiadał wiadomość o tem, iż zbywca nabył rzecz od osoby, która nie była jej właścicielem i nie była do zbycia uprawnioną, jeżeli mimo to zbywca, od którego rzecz nabywa, stał się jej właścicielem, bo w tym przypadku nabywa się rzecz od właściciela; tak ma się sprawa, gdy kupiec w dobrej wierze nabył rzecz od osoby, która ją sprzeniewierzyła, a następnie sprzedał ją osobie, która wie o tem, że rzecz nie należy do tego, kto ją sprzedał i wie nawet, kto w chwili nabycia przez zbywcę był właścicielem.

11) Dobra wiara musi zachodzić tak w czasie zbycia, jak i w czasie fizycznego objęcia rzeczy.

12) Nabywca staje się właścicielem rzeczy, a nietylko nabywcą prawa publicjańskiego, jest więc chroniony wobec innych osób tak, jak właściciel, choćby nawet rzecz utracił i ona znajdowała się w ręku poprzedniego właściciela.

13) Kwestją jest, jak ma się sprawa w razie wniesienia do spółki pewnego przedmiotu, a kwestja ta powstaje przedewszystkiem odnośnie osoby spólnika, który wnosi rzecz do spółki, bo nietylko zachodzi pytanie, czy ma się do czynienia z czynnością handlową, lecz także, czy wniesienie odbywa się w wykonywaniu przedsiębiorstwa; co do tego przyjąć więc należy, że gdy spólnik jest już kupcem i w zakresie swego przedsiębiorstwa wnosi rzecz ruchomą do spółki, stosować należy przepis art. 503 § 1, nie można zaś oprzeć się na tym przepisie, jeżeli osoba, wcho-

dząca do spółki, nie była jeszcze kupcem w chwili, gdy przystępuje do spółki, albo była nim, ale wniosła rzecz, która z przedsiębiorstwem nie ma nic wspólnego, bo wprawdzie przystąpienie do spółki jest czynnością handlową, ale zbycia nie dokonuje się w zakresie przedsiębiorstwa. Oprócz podniesionej kwestji powstaje jeszcze druga, a mianowicie, kiedy przyjąć można dobrą wiarę po stronie spółki; ze stanowiska, że nabycie odbywa się na rzecz spólników, należałoby przyjąć, że rzecz przypada na własność tylko tych spólników, którzy działają w dobrej wierze, uwzględnić jednak należy, że rzecz wniesiona do spółki, staje się niepodzielną własnością wszystkich spólników, a nie spółwłasnością w częściach ułamkowych i że każdemu spólnikowi przysługuje prawo także odnośnie części innego spólnika, a z tego wynika, że okoliczność, iż pewien spólnik był w złej wierze, nie stoi na przeszkodzie nabyciu własności przez spółkę po myśli art. 503 § 1.

14) Art. 503 § 2 odnosi się nietylko do przypadku, gdy zbyto rzecz skradzioną lub zgubioną, lecz także do przypadku, gdy właściciel utracił ją w inny sposób wbrew swojej woli, jak np. gdy oddał ją w stanie nieprzytomności lub choroby umysłowej, a za tem przemawia brzmienie art. 504, gdzie mowa jest o utracie posiadania wbrew woli; pod przepis art. 503 § 2 podpadają także rzeczy, które właściciel utracił przez pomyłkę, jak gdy je wydano innej osobie, uważając ją za identyczną z właścicielem, albo gdy wskutek przeoczenia wydano daną rzecz zamiast innej rzeczy, nie odnosi się zaś do przypadku, gdy właściciel rzecz powierzył innej osobie, a ta ją sprzeniewierzyła, bo w tym przypadku nie utracił posiadania wbrew woli.

15) Własności nie nabywa także ten, kto rzecz skradzioną lub zgubioną nabywa w dobrej wierze od kupca, który ją nabył od kupca, a następnie w zakresie swego przedsiębiorstwa zbył, nie można więc w takim przypadku stosować przepisu art. 503 § 2, bo zbywca nie stał się właścicielem.

16) Jeżeli nabywca rzeczy w chwili nabycia działał w złej wierze, właściciel rzeczy skradzionej lub zgubionej może żądać jej wydania bez zwrotu tego, co nabywca za nią wyłożył, a może tego żądać nawet wtedy, gdy poprzedni nabywca w chwili nabycia był w dobrej wierze i jemu należałoby zwrócić to, co na nią wyłożył; w przypadku, o którym mowa, ani pierwszy, ani drugi nabywca nie nabywają własności, i dlatego rzecz ma się inaczej, niż w przypadku, gdy nabywa się w złej wierze rzecz nieskradzioną lub niezgubioną od osoby, która stała się właścicielem wskutek tego, że ją nabyła w dobrej wierze.

17) Termin trzechletni liczy się od utraty posiadania przez właściciela, a nie od czasu nabycia rzeczy, wskutek czego w razie, gdy rzecz przechodzi na dalszego nabywcę, wobec niego stosować należy termin krótszy, który zresztą i wobec pierwszego nabywcy nie musi wynosić trzy lata, jak w przypadku, gdy

rzecz skradzioną lub zgubioną sprzedaje się dopiero w pewien czas po utracie jej przez właściciela.

18) Termin trzechletni jest prekluzyjnym, a nie terminem przedawnienia, bo w ciągu tegoż należy wykonać prawo.

19) Właściciel ma nabywcy złożyć tylko to, co ten wyłożył, ale i to bez odsetek; jeżeli nabywca nie wyłożył gotówki, lecz oddał kupcowi inny przedmiot, właściciel, o ile nie może oddać przedmiotu, względnie przy rzeczach zamiennych, przedmiotów tej samej ilości i jakości, powinien zwrócić równowartość; w razie, gdy rzecz przechodzi na kilku nabywców, właściciel ma zapłacić tyle, ile wyłożył ten nabywca, od którego żąda wydania rzeczy.

20) W przypadku art. 503 § 2 nabywca nie staje się właścicielem rzeczy, to też osoba, która od niego rzecz nabywa, również nie uzyskuje własności, a właściciel może rzecz zatrzymać, gdy ona dostaje się w jego ręce; jeżeli jednak minie okres trzechletni, właściciel traci prawo do zwrotu rzeczy, a następstwem tego jest uzyskanie własności przez tę osobę, która rzecz nabyła, mamy więc do czynienia z przemilczeniem, bo wskutek zgaśnięcia prawa dochodzi do nabycia tegoż przez inną osobę.

21) Prawo cywilne zawiera odmienne przepisy, które należy stosować, gdy zbywca rzeczy ruchomej nie jest kupcem; por. §§ 367 i 368 austr. kod. cyw., §§ 932 i nast. kod. cyw. niem., art. 2279 k. c. fr

Art. 504.

Przepis § 1 artykułu poprzedzającego stosuje się do pieniędzy[1]) i papierów na okaziciela[2])[3]) także wtedy, gdy ani zbywca, ani nabywca nie byli kupcami i gdy właściciel utracił ich posiadanie wbrew swej woli.[4])[5])[6])

1) Pieniądz może być kruszcowym lub papierowym, krajowym lub zagranicznym, nie są zaś pieniądzem monety kruszcowe, wycofane z obiegu, choćby nawet na giełdzie ich kurs notowano, jak np. dukaty, talary lewatyńskie i t. p.

2) O dokumentach na okaziciela por. art. 225 i nast. k. z.

3) Art. 504 dotyczy tylko rzeczywistych papierów na okaziciela, a nie papierów legitymacyjnych, choćby one opiewały na okaziciela, a tembardziej nie dotyczy papierów legitymacyjnych, opiewających na imię. Art. 504 nie odnosi się także do papierów na zlecenie, w szczególności weksli i czeków, co do których należy stosować art. 16 ust. 2 pr. weksl. i art. 13 ust. 2 pr. czek.; obojętnem jest, czy papier na okaziciela jest krajowym, czy też zagranicznym, o tem jednak, czy go uważać należy za papier na okaziciela, rozstrzyga prawo polskie

4) Art. 504 odnosi się także do czynności niehandlowych,

bo nie wymaga, by zbywca lub nabywca byli kupcami, zawiera więc wyjątek od zasady, że prawo handlowe odnosi się tylko do kupców.

5) Utrata posiadania wbrew woli obejmuje nietylko kradzież lub zgubę, lecz także utratę w inny sposób, np. wskutek tego, że rzecz oddano w stanie opilstwa, choroby umysłowej i tp.

6) Art. 312 § 2 k. z. stanowi, że „przy sprzedaży papierów wartościowych sprzedawca odpowiada z tytułu rękojmi w razie wszczęcia postępowania umarzającego, gdy ogłoszenie o wszczęciu tego postępowania nastąpiło przed zawarciem umowy", z czego należy wnosić, że mimo dobrej wiary w chwili nabycia nie nabywa się własności papierów wartościowych, jeżeli nabycie nastąpiło po ogłoszeniu wszczęcia postępowania umarzającego; ze względu na to, że powołany przepis idzie dalej, niż przepis art. 504, który zadawala się dobrą wiarą w chwili nabycia nawet w razie, gdy nastąpiło już ogłoszenie o wzczęciu postępowania umarzającego, a nie można dopuścić do sprzeczności, należy przyjąć, że art. 504 odnosi się tylko do papierów na okaziciela, a art. 312 § 2 k. z. do innych papierów, a tembardziej należy to przyjąć wobec brzmienia art. 505 § 1.

Art. 505.

§ 1. Kupca, prowadzącego przedsiębiorstwo bankowe[1]), który nabywa papier na okaziciela skradziony lub zgubiony, nie uważa się za będącego w dobrej wierze, jeżeli utracony papier na okaziciela został objęty postępowaniem umarzającem[2]), a kupiec nabył papier po ogłoszeniu o wszczęciu takiego postępowania w Monitorze Polskim.[3])[4])[5]) Ogłoszenie nie ma tego skutku, jeżeli kupiec nie mógł[6]) o niem wiedzieć.[7])

§ 2. Przepisu powyższego nie stosuje się do biletów bankowych[8]) i do papierów na okaziciela, płatnych za okazaniem[9]), oraz do kuponów[10]) procentowych[11]) i dywidendowych[12]), płatnych w najbliższym terminie, następującym po dacie nabycia.[13])[14])

1) O przedsiębiorstwie bankowem por. art. 2 i nast. Rozp. Prez. Rzp. o prawie bankowem z dnia 17 marca 1928 r. 34/321/1928; pod przepis art. 505 podpadają nietylko te przedsiębiorstwa bankowe, które uzyskały koncesję, i spółdzielnie kredytowe, lecz także przedsiębiorstwa, prowadzące czynności bankowe bez koncesji.

2) Por. art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 26 lipca 1919 r. 67/406/1919 o utraconych tytułach na okaziciela, § 5 austr. Rozp.

ces. z dnia 31 sierpnia 1915 Nr. 257 dz. u. p. o umarzaniu dokumentów, § 947 niem. proc. cyw.

3) Kupiec, prowadzący przedsiębiorstwo bankowe, chcąc nabyć papier na okaziciela, ma obowiązek przeglądnięcia Monitoru Polskiego nietylko za rok bieżący, w którym mu się papier do nabycia ofiaruje, i za rok ubiegły, lecz i za czas dawniejszy, a jeżeli tego nie czyni, naraża się na to, że nie staje się właścicielem papieru na okaziciela, skradzionego lub zgubionego.

4) Mimo, że w Monitorze Polskim nie umieszczono jeszcze ogłoszenia o kradzieży lub zgubie papieru na okaziciela, kupiec, prowadzący przedsiębiorstwo bankowe, nie nabywa własności, jeżeli posiada o niej wiadomość lub posiadać powinien, jak np. w przypadku, gdy mu doręczono zawiadomienie policji o kradzieży, jeżeli nabywa papier od osoby podejrzanej i t. p.

5) Ustawa zawiera fikcję złej wiary po stronie kupca, prowadzącego przedsiębiorstwo bankowe, wykluczony jest więc dowód, że nabywca działał w dobrej wierze.

6) Art. 505 § 1 odnosi się nietylko do przypadku art. 504, lecz także do art. 503 § 2, choćby więc kupiec, prowadzący przedsiębiorstwo bankowe, działał w dobrej wierze, nie może się domagać, aby mu właściciel zwrócił wydatek, wyłożony na nabycie papieru, jeżeli w Monitorze Polskim było już umieszczone ogłoszenie o wszczęciu postępowania amortyzacyjnego.

7) Kupiec nie może wiedzieć o ogłoszeniu w Monitorze Polskim nietylko wtedy, gdy do miejscowości, w której wykonuje przedsiębiorstwo, odnośny numer Monitora Polskiego nie mógł jeszcze nadejść, lecz także wtedy, gdy wprawdzie nadszedł, ale mu go jeszcze nie doręczono.

8) Przez bilety bankowe rozumieć należy papiery, wydawane przez Bank Polski lub przez zagraniczne banki państwowe albo upoważnione do wydawania biletów bankowych, nie zaś asygnaty kasowe banków prywatnych.

9) Papierami na okaziciela, płatnemi za okazaniem, są papiery, na które natychmiast wypłaca się kwotę należną, nie zaś takie, które są płatne dopiero po upływie pewnego czasu, w szczególności za wypowiedzeniem; należą do nich nietylko papiery, od których nie uiszcza się odsetek, lecz także oprocentowane.

10) Zasady art. 505 § 2 nie stosuje się ani do kuponów, których dotyczy ogłoszenie, odnoszące się do papieru ze względu na to, że stanowią część tegoż, ani też do kuponów, które niezawiśle od samego papieru na okaziciela są objęte ogłoszeniem, kupiec, prowadzący przedsiębiorstwo bankowe, może więc skutecznie nabyć kupon, chociaż w Monitorze Polskim umieszczone było ogłoszenie o kradzieży lub zgubie, czy to papieru, czy też tylko kuponu; motywem przepisu co do kuponów jest, że chodzi zazwyczaj o nieznaczną kwotę, i dlatego przy pozbywaniu kuponów nie można żądać dokładnego badania, czy co

do nich lub co do samego papieru wdrożono postępowanie amortyzacyjne, gdyż to utrudniłoby obrót kuponami.

11) Kupony procentowe uiszcza się w stałej kwocie w stosunku do kapitału, na który opiewa papier wartościowy, a więc cztery, pięć, sześć i t. d. od sta, możliwem jest jednak także oznaczenie procentów w kwocie niestałej, jak np. w wysokości każdorazowo obowiązującej stopy dyskontowej Banku Polskiego lub z pewną zwyżką lub zniżką; kupony procentowe są zazwyczaj płatne w oznaczonym czasie, a więc 1 stycznia i 1 lipca albo tylko 1 stycznia, możliwe jest jednak także oznaczenie czasu płatności w inny sposób, np. po zatwierdzeniu bilansu przez walne zgromadzenie spółki akcyjnej, która jest dłużnikiem.

12) Kupony dywidendowe dołącza się do akcji (art. 362) i one nadają prawo do poboru zysku, zatwierdzonego przez walne zgromadzenie za rok ubiegły.

13) Kupiec, prowadzący przedsiębiorstwo bankowe, nie nabywa na własność kuponów, które są później płatne, niż w najbliższym terminie po dacie nabycia, a wskazanym w kuponie, jeżeli właściciel albo papier z kuponami, albo same tylko kupony zgubił lub wskutek kradzieży utracił, a to zostało w Monitorze Polskim ogłoszone; jeżeli więc ogłoszenie umieszczono w Monitorze Polskim 15 listopada 1934, a kupon jest płatny 1 stycznia 1935, to kupiec, prowadzący przedsiębiorstwo bankowe, mimo ogłoszenia może nabyć na własność ten kupon, nie może zaś nabyć na własność kuponów później płatnych, a więc 1 lipca 1935, 1 stycznia 1936 i t. d., bo zazwyczaj nie zbywa się kuponów, które nie są płatne w najbliższym, lecz w dalszym dopiero terminie, nie ma więc mowy o dobrej wierze.

14) Przepisu art. 505 § 2 nie stosuje się w razie złej wiary kupca, prowadzącego przedsiębiorstwo bankowe.

Art. 506.

Przepisy powyższe stosuje się odpowiednio w przypadkach, gdy rzecz obciążona była prawami osób trzecich.[1])[2])[3])[4])

1) Wobec nabywcy rzeczy ruchomej, działającego w dobrej wierze, gaśnie prawo zastawu lub inne prawo rzeczowe, jak użytkowanie, obciążające tę rzecz ruchomą, jeżeli zbycie odbywa się przez kupca w zakresie jego przedsiębiorstwa (art. 503 § 1) albo gdy niekupiec zbywa pieniądze lub papiery wartościowe (art. 504); dobra wiara nie zachodzi, gdy nabywca wie lub powinien wiedzieć o obciążeniu rzeczy.

2) Przepis art. 506 dotyczy w szczególności rejestrowego zastawu rolniczego (Rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 r. 38/360/1928 i z dnia 23 sierpnia 1932 r. 72/655/1932) i rejestrowego zastawu drzewnego (ustawa z 14 marca 1932 r.

31/317/1932); prawem, które obciąża rzecz, jest także ustawowe prawo zastawu, jakie przysługuje ajentowi (art. 580), komisantowi (art. 595 § 1), ekspedytorowi (art. 608), przewoźnikowi (art. 626 § 1) lub przedsiębiorcy składowemu (art. 640), dalej wynajmującemu lub wydzierżawiającemu (art. 386, 403 k. z.) i utrzymującemu hotel, zajazd lub podobny zakład (art. 544 k. z.).

3) W razie, gdy zachodzą wymogi art. 503 § 1 i 504, gasną prawa z mocy ustawy lub umów małżeńskich, przysługujące mężowi co do zarządu, użytkowania i t. d.

4) Nabycie w dobrej wierze nie wyklucza zaskarżenia czynności z powodu pokrzywdzenia wierzycieli, co jednak wobec treści art. 288 i nast. k. z. odnosić się może tylko do zaskarżenia w przypadku, gdy zbywcy ogłoszono upadłość.

Rozdział II.

Prawo zastawu.

Art. 507.

§ 1. Zastaw jest handlowy, jeżeli ma za przedmiot rzeczy ruchome[1]) lub papiery wartościowe[2]), a ustanowienie zastawu jest czynnością handlową[3]) dla obu stron.[4])[5])[6])

§ 2. Ustanowienie zastawu handlowego powinno być stwierdzone pismem[7]) z datą urzędownie ustaloną.[8])[9])[10])[11])[12])

1) Przepisy art. 507 i nast. odnoszą się tylko do rzeczy ruchomych, a nie do wierzytelności lub do rzeczy nieruchomych; rzecz musi być jednak ruchomą nie w chwili, gdy się zastaw ustanawia, a więc zawiera umowę o zastaw, lecz w czasie, gdy prawo zastawu powstaje; zastaw na maszynach, które stały się przynależnością nieruchomości, może więc być handlowym, chociaż w chwili, gdy go ustanowiono, maszyny były jeszcze przynależnością, a więc stanowiły część nieruchomości, i dopiero potem wierzyciel po uchyleniu ich przeznaczenia oraz odłączeniu od nieruchomości objął je w zastawnicze posiadanie.

2) Ustawa wymienia obok rzeczy ruchomych papiery wartościowe, chociaż i papiery wartościowe stanowią rzecz ruchomą, zaznaczenie, że przepis ustawy dotyczy także papierów wartościowych, jest jednak konieczne, bo papier sam dla siebie żadnej nie posiada wartości, lecz ma ją tylko ze względu na wierzytelność, która do niego jest przywiązana i w nim ucieleśniona, i z tego wynika, że ustawa nie odnosi się do dokumentów dowodowych, a nawet kreacyjnych, o ile z niemi nie jest związane prawo do osoby wystawiciela.

3) Papiery wartościowe, o których mowa w art. 507, mo-

gą opiewać na okaziciela, na zlecenie lub na imię. Papiery na zlecenie mogą być oddane w zastaw nietylko w drodze indosu zastawniczego, jeżeli ustawa dopuszcza tej formy zastawu, jak odnośnie wekslu (art. 18 pr. weksl.) lub dowodu składowego (art. 654 i nast.), ustanowienie zastawu jest więc możliwe także przez oddanie papieru nieindosowanego na zastawnika, przepisy art. 509 i nast. można jednak w tym przypadku stosować tylko wtedy, gdy zachodzą warunki art. 507 §§ 1 i 2.

4) O papierach na okaziciela jest mowa w art. 225 i nast. k. z., nie ma zaś ani w kodeksie zobowiązań, ani w kodeksie handlowym szczegółowych przepisów o papierach na zlecenie, do tych jednak należy weksel (art. 10 pr. weksl.) i czek (art. 9 pr. czek.), które z mocy samego prawa są papierami na zlecenie, a więc w drodze indosu mogą być przenoszone, a to samo dotyczy dowodu składowego (art. 647, 655), te papiery można więc przenosić w drodze indosu, chociaż nie zawierają klauzuli „na zlecenie".

5) Zastaw jest handlowym, gdy czynność jest dla obu stron handlową, art. 507 i nast. zawierają więc wyjątek od zasady art. 499; ze względu na to, że handlową jest czynność tylko wtedy, gdy dokonuje jej kupiec, przepisy o zastawie handlowym odnoszą się tylko do przypadku, gdy w chwili jego ustanowienia obydwie strony były kupcami, przez ustanowienie zaś należy rozumieć nie chwilę zawarcia umowy o zastaw, lecz chwilę nabycia rzeczowego prawa zastawu.

6) Art. 507 § 1 nie wymaga, aby ustanowienie zastawu nastąpiło w zakresie przedsiębiorstwa kupca (art. 503 § 1), wobec czego stosować należy zasadę art. 498 §§ 1 i 2, zaczem zastaw jest handlowym, gdy ustanowienie go oraz nabycie związane jest z prowadzeniem przedsiębiorstwa.

7) Tylko ustanowienie zastawu musi być czynnością handlową dla obu stron, ale nie jest koniecznem, aby także dług powstał z czynności handlowej, kupiec może bowiem ustanowić zastaw dla zabezpieczenia długu osoby, która nie jest kupcem; natomiast wierzytelność musi być zawsze handlową, bo zastaw służy dla zabezpieczenia wierzytelności, a zastawnik musi być identycznym z wierzycielem, oprócz tego nie podobna przyjąć, by nabycie prawa zastawu mogło być handlowem, jeżeli wierzytelność nie opiera się na czynności handlowej.

8) Stwierdzenie pismem ustanowienia zastawu ma tylko znaczenie dowodowe (art. 110 k. z. i art. 283 k. p. c.), dowód ze świadków nie będzie więc dopuszczony, jeżeli właściciel rzeczy wystąpi przeciw wierzycielowi z roszczeniem odszkodowawczem z powodu, że tenże ją sprzedał, a wierzyciel powoła się na to, że rzecz u niego zastawiono, zaczem ostatecznie dochodzi do tego, że zastaw nie będzie uważany za doszły do skutku; tylko wtedy więc brak dokumentu pozostanie bez wpły-

wu, gdy dłużnik przyzna fakt zastawu, a zachodzą ustawowe warunki handlowego prawa zastawu.

9) Datę można urzędowo ustalić przez uwierzytelnienie podpisu, zaczem chwila, kiedy to następuje, jest rozstrzygającą, a nie chwila wcześniejsza, co jest doniosłe, gdy podpis, wcześniej umieszczony, dopiero później uznano wobec organu, który dokonuje uwierzytelnienia, a więc obecnie wobec notarjusza (art. 96 pr. o not.), bo uwierzytelnienie podpisu w inny sposób jest tylko wyjątkowo możliwe i przy dokonaniu czynności handlowej prawie zawsze wykluczone; data może być urzędownie ustalona także przez to, że dokument przedstawia się władzy, której zadaniem jest wymiar lub pobór opłaty stemplowej, że się dokument przedkłada sądowi, bądź w celu uzyskania wpisu na jego podstawie, bądź w celach dowodowych i t. d., takie zaś ustalenie daty powinno wystarczyć, bo ustawa nie wymaga ustanowienia zastawu dokumentem z datą urzędownie ustaloną, lecz wymaga stwierdzenia ustanowienia zapomocą takiego dokumentu, nie jest więc konieczne, by ustalenie daty odbyło się tylko za wolą osoby, która zastaw ustanowiła.

10) Brak daty urzędownie ustalonej nie pozbawia dokumentu mocy w stosunku do dłużnika i nie podobna też przyjąć, że nie istnieje dowód piśmienny, data urzędownie ustalona ma zatem tylko doniosłość wobec osób trzecich, w szczególności wobec innych wierzycieli (arg. art. 543 zdanie 2 i art. 399 § 2 k. z.).

11) Z tego, że ustawa wymaga, aby ustanowienie zastawu było stwierdzone pismem z datą urzędownie ustaloną, nie wynika jeszcze, że prawo zastawu powstaje z chwilą podpisania dokumentu; przyjąć więc należy, że przepisy prawa cywilnego rozstrzygają o tem, kiedy prawo powstaje jako rzeczowe, w każdym razie jest konieczne, aby wierzyciel przedmiot zastawu miał w swojem władaniu, gdyż inaczej nie można przeprowadzić sprzedaży, a ustawa nie nadaje wierzycielowi prawa samowładnego odebrania rzeczy od dłużnika.

12) Ustawa nie wymaga, aby wierzytelność była piśmiennie ustaloną i aby ją cyfrowo w dokumencie wyszczególniono, dopuszczalne jest więc także ustanowienie kaucji dla wierzytelności, która z istniejącego już stosunku prawnego w przyszłości powstanie.

Art. 508.

Przepisy o znaczeniu dobrej wiary[1]) przy nabyciu własności[2]) stosuje się odpowiednio do nabycia prawa zastawu.[3])

1) Na rzeczy, przez kupca oddanej w zastaw, nabywa się prawo zastawu, jeżeli wierzyciel, obejmując rzecz w zastawnicze

posiadanie, nie wie i nie powinien też wiedzieć o tem, że ustanawiający zastaw nie jest właścicielem, albo że nie ma prawa rzeczą rozporządzać; dobra wiara wierzyciela powinna więc zachodzić tak w czasie ustanowienia zastawu, jak i w czasie, kiedy powstaje prawo zastawu, a więc kiedy wierzyciel rzecz obejmuje.

2) Mimo, że według brzmienia art. 508 stosuje się tylko przepisy o znaczeniu dobrej wiary przy nabyciu własności, przyjąć należy, że także inne przepisy, które odnoszą się do nabycia własności, należy odpowiednio stosować przy nabyciu zastawu; mimo dobrej wiary nie nabywa się więc prawa zastawu na rzeczach skradzionych lub zgubionych (art. 503 § 2) z wyjątkiem, gdy chodzi o pieniądze lub papiery na okaziciela (art. 504), nie nabywa też prawa zastawu bankier, jeżeli zajdą warunki art. 505 § 1, a zatem, gdy po ogłoszeniu w Monitorze Polskim o wszczęciu postępowania umarzającego nabył papiery wartościowe, opiewające na okaziciela, gdy zaś chodzi o inne rzeczy, niż pieniądze lub papiery wartościowe, właściciel, któremu je skradziono lub który je zgubił, może żądać zwrotu tylko do lat trzech od utraty posiadania i jedynie za zwrotem tego, co wierzyciel wyłożył (art. 503 § 2), przyczem wierzyciel ma obowiązek przyjąć od właściciela kwotę, jaka mu się należy od dłużnika, choćby dłużnik na to nie wyraził swej zgody.

3) W przypadku nabycia zastawu nie można stosować art. 506, poprzednie prawa zastawu nie gasną więc, lecz są tylko bezskuteczne wobec nabywcy, który dlatego, że nie wiedział o innych poprzód nabytych prawach, osiąga pierwszeństwo przed poprzód ustanowionemi prawami zastawu.

Art. 509.

W braku zapłaty wierzyciel, który chce zaspokoić się z zastawu, obowiązany jest listem poleconym[1]) zagrozić[2])[3]) zastawcy[4]) sprzedażą[5])[6]), chyba że zagrożenia nie da się uskutecznić.[7]) Sprzedaż może nastąpić dopiero po upływie dwóch tygodni od daty zagrożenia[8])[9])[10]), a jeżeli nie da się go uskutecznić, od daty płatności zabezpieczonej wierzytelności, przed upływem zaś terminów powyższych tylko wówczas, gdyby zwłoka naraziła zastawcę na szkodę.[11])[12])

1) Zagrożenie ma na celu umożliwienie dłużnikowi zapłaty, należy je więc uważać za wymóg materjalno - prawny, do skuteczności sprzedaży nie podobna jednak wymagać, by zagrożenie odbyło się koniecznie listem poleconym, jakkolwiek w ustawie o nim mowa, zaczem uznać należy jako dopuszczalne także zawiadomienie w formie innej, która daje większe gwarancje, że dłużnik otrzymał zawiadomienie, jak np. zagrożenie za po-

średnictwem notarjusza po myśli art. 101 prawa o notarjacie, bo i w tym przypadku dłużnik ma możność zaspokojenia długu i zapobieżenia sprzedaży zastawu.

2) Niezachowanie formy listu poleconego lub formy, która ją zastępuje, czyni sprzedaż pozbawioną skutku w stosunku wierzyciela do dłużnika, zaczem w razie, gdy chodzi o rzeczy zamienne, uważać ją należy za niedokonaną na rachunek dłużnika, dłużnik może więc od wierzyciela żądać wydania rzeczy zamiennych takiej samej ilości i jakości, jakie oddał w zastaw, a gdy sprzedano rzecz niezamienną, wierzyciel obowiązany jest do wynagrodzenia dłużnikowi szkody.

3) W razie sporu ciąży na wierzycielu obowiązek dowodu na to, że dłużnikowi zagroził sprzedażą, jednak dowód pocztowy nie jest wyłącznym środkiem dowodowym na fakt wystosowania listu poleconego, dowód ze świadków nie jest więc wykluczony w razie, gdy wierzyciel nie może przedłożyć dowodu pocztowego z powodu okoliczności, o których wspomina art. 283 k. p. c.

4) Jeżeli zastaw ustanowiła inna osoba, a nie dłużnik osobisty, zagrożenie ma się odbyć do rąk zastawcy, a nie dłużnika osobistego; zawiadomienie dłużnika nie jest potrzebne według art. 88 ust. 2 Rozp. Prez. Rzp. o prawie bankowem, gdy wierzycielem jest zakład zastawniczy.

5) Wierzyciel powinien zastawcy zagrozić sprzedażą, nie wystarcza więc samo upomnienie zastawcy.

6) Zagrożenie może wierzyciel wystosować dopiero wtedy, gdy wierzytelność stała się wymagalną oraz płatną, wcześniejsze zagrożenie nie jest więc skuteczne, chociażby wcześniejsza sprzedaż było konieczna w interesie zastawcy; zagrożenie jest skuteczne, gdy doszło do płatności choćby części wierzytelności, bo i w tym przypadku sprzedaż zastawu jest dopuszczalna.

7) Zagrożenie nie daje się uskutecznić, gdy miejsce pobytu zastawcy nie jest znane, albo zagrożenie było bezcelowe, jak w przypadku ciężkiej choroby zastawcy, wskutek której jest nieprzytomny i t. p.

8) Termin dwóch tygodni liczyć należy od daty zagrożenia a nie od daty, kiedy je zastawca otrzymał, wysyłka listu następuje więc na niebezpieczeństwo zastawcy, o ile tylko dokonano jej pod znanym jego adresem; dalej idący przepis zawiera art. 88 ust. 2 Rozp. Prez. Rzp. o prawie bankowem, bo stanowi, że w razie niezaspokojenia w terminie umówionym roszczenia zakładu zastawniczego, zabezpieczonego zastawem, zakładowi służy prawo sprzedaży przez publiczną licytację, nie wcześniej jednak, jak po upływie dwóch miesięcy od terminu płatności.

9) W zagrożeniu nie potrzeba podawać terminu, z upływem którego sprzedaż się odbędzie, bo ten termin wypływa z przepisu ustawy.

10) Zastawca i wierzyciel mogą się skutecznie umówić

o dłuższy termin, niż dwutygodniowy, nie podobna jednak przyjąć, aby skuteczną była umowa, że sprzedaż może być dokonana z upływem krótszego terminu, bo to naraziłoby dłużnika na szkodę, przepis co do terminu należy więc uważać za bezwzględnie obowiązujący; za tem przemawia art. 513 zdanie 2, który stanowi, że z góry nie można zrzec się odszkodowania na przypadek, gdyby nie zachowano przepisu art. 509—512, z czego wynika, że te przepisy są bezwzględnie obowiązujące, zaczem powinny być ściśle przestrzegane.

11) Zwłoka może zastawcę narazić na szkodę, gdy przedmiot zastawu ulega zepsuciu, gdy wartość targowa albo giełdowa ulega spadkowi albo gdy dalsze przechowywanie przedmiotu połączone jest z nadmiernemi kosztami.

12) Mimo, że sprzedaż, dokonana dopiero po upływie dwóch tygodni, może zastawcę narazić na szkodę, wierzyciel jest obowiązany zagrozić mu sprzedażą, nie musi jednak podawać terminu, z upływem którego przystąpi do sprzedaży, lecz może ją spowodować każdej chwili, gdy tylko niebezpieczeństwo wyszło na jaw. W razie, gdyby sprzedaż odbyła się przed upływem terminu dwutygodniowego, mimo że nie zachodzą warunki art. 509 zdanie 2, wierzyciel odpowiada zastawcy za szkodę, jaką tenże ponosi wskutek sprzedaży (art. 513).

Art. 510.

§ 1. Sprzedaż[1]) przeprowadza na żądanie wierzyciela[2])[3]) notarjusz lub komornik[4]), a jeżeli przedmiot dopuszczony jest do obrotu giełdowego, także przysięgły makler giełdowy.[5]) Sprzedaż przeprowadza się przez licytację publiczną.[6]) Jeżeli przedmiot zastawu ma cenę giełdową lub targową, sprzedaż dokonana będzie z wolnej ręki po kursie dziennym[7]), w drodze zaś licytacji publicznej tylko wówczas, gdy sprzedaży z wolnej ręki nie dało się uskutecznić.[8]) [9])[10])

§ 2. Sprzedaż przez licytację publiczną[11]) odbywa się bez oszacowania w jednym terminie, przyczem nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania cywilnego.[12]) Do zastawcy należy wysłać[13]) zawiadomienie o miejscu i czasie licytacji[14]), chyba że zwłoka grozi niebezpieczeństwem.[15]) [16])[17])[18]) Tryb dokonywania licytacji określi bliżej rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Skarbu.[19])[20]) [21])[22])

1) Sprzedaż po myśli art. 510 można przeprowadzić bez uprzedniego tytułu egzekucyjnego, od wierzyciela jest jednak

zawisłe, czy chce uskutecznić sprzedaż dopiero po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego; także wtedy, gdy wierzyciel uzyskał tytuł egzekucyjny, dopuszczalne jest według wyboru wierzyciela dokonanie sprzedaży albo według przepisów art. 510, albo według zasad k. p. c.

2) Przepisy o sprzedaży zastawu handlowego nie dowodzą, że według prawa cywilnego wierzyciel, który w swojem ręku ma zastaw, musi uzyskać tytuł egzekucyjny i że tylko na tegoż podstawie można przeprowadzić sprzedaż wyłącznie według zasad prawa egzekucyjnego, że więc niedopuszczalną jest umowa, iż dozwoloną jest sprzedaż bez upoważnienia sądowego, przepisy prawa cywilnego nie są bowiem uchylone; sprzedaży z wolnej ręki lub bez zezwolenia sądu nie zna art. 2078 k. c. fr., natomiast dopuszczają jej §§ 1234 i nast. k. c. niem., ale tylko po upływie miesiąca od zagrożenia, i to w drodze publicznej licytacji, a z wolnej ręki po cenie bieżącej, jeżeli przedmiot zastawu ma cenę giełdową lub targową, zaś według § 1371 k. c. austr. sprzedaż może się odbyć tylko na podstawie tytułu egzekucyjnego, atoli przyjąć należy, że skuteczna jest umowa, w myśl której zastaw może być sprzedany przez wierzyciela bez tytułu egzekucyjnego po każdorazowej cenie targowej lub za kwotę, jaką ustali biegły.

3) Ustawa nie zawiera żadnego przepisu co do tego, kiedy wierzyciel ma przeprowadzić sprzedaż, nie można więc przyjąć, że wierzyciel jest zobowiązany do żądania sprzedaży natychmiast po płatności zabezpieczonej wierzytelności albo też po upływie terminu dwutygodniowego, o którym mowa w art. 509; inną zasadę wypowiada art. 48 Rozp. Prez. Rzp. o prawie bankowem z dnia 17 marca 1928 r. 34/321/1928, który stanowi, że bank winien do sprzedaży zastawu przystąpić przed upływem pięciu dni od dnia upływu piętnastodniowego terminu, wyznaczonego dłużnikowi do zaspokojenia należności, gdyż inaczej jest zobowiązany do ponownego wezwania dłużnika i wyznaczenia mu terminu do zapłaty.

4) Od wierzyciela jest zawisłe, czy sprzedaż chce powierzyć notarjuszowi, czy też komornikowi.

5) Sprzedaży przedmiotów, dopuszczonych do obrotu giełdowego, może dokonać nietylko makler giełdowy, lecz także notarjusz lub komornik, co wynika ze słowa „także", o tem, kto ma się zająć sprzedażą, rozstrzyga więc wierzyciel; makler giełdowy nie może sprzedać przedmiotów, które mają cenę rynkową, ale nie są dopuszczone do obrotu giełdowego.

6) Por. art. 510 § 2.

7) Przez kurs dzienny rozumieć należy cenę, jaką w dniu, w którym dokonuje się sprzedaży, płaci się za towar takiej samej jakości, poniżej tej ceny nie jest więc dopuszczalna sprzedaż z wolnej ręki.

8) O przeprowadzenie z wolnej ręki sprzedaży przedmio-

tów, które mają cenę giełdową lub targową, należy się starać, choćby z góry można było przewidzieć, że będzie utrudniona, nie można więc natychmiast przystąpić do publicznej licytacji.

9) Sprzedaży licytacyjnej nie musi dokonać ten sam organ, który usiłował uskutecznić sprzedaż z wolnej ręki.

10) Brak przepisu co do tego, kiedy po bezskutecznem usiłowaniu sprzedaży z wolnej ręki należy przeprowadzić sprzedaż licytacyjną, przyjąć jednak należy, że powinno to się odbyć bez niepotrzebnej zwłoki, jeżeli bowiem na wniosek wierzyciela wdrożono już postępowanie, należy je kontynuować, wierzyciel, któryby bez zgody dłużnika dopuścił się zwłoki, jest więc za nią odpowiedzialny; wierzyciel może już z góry udzielić organowi, który ma dokonać sprzedaży, zlecenia, by na przypadek, gdyby sprzedaż z wolnej ręki nie dała się uskutecznić, przeprowadził sprzedaż w drodze publicznej i może też polecenie udzielić dopiero po bezskutecznem usiłowaniu sprzedaży z wolnej ręki, nie wolno jednak przystąpić do sprzedaży z wolnej ręki bez wyraźnego polecenia wierzyciela.

11) Organ, przeprowadzający sprzedaż, nie ma badać, czy zachodzą warunki z art. 507, 508 i 509, lecz na żądanie wierzyciela ma sprzedaż przeprowadzić, chociażby nasuwały się wątpliwości co do tego, czy wierzyciel skutecznie nabył zastaw i czy jest on handlowym, oraz czy wierzyciel zastosował się do warunków, od których ziszczenia się sprzedaż jest zawisłą, bo sprzedaż uskutecznia się na niebezpieczeństwo wierzyciela; organowi, przeprowadzającemu sprzedaż, nie potrzebuje więc wierzyciel przedkładać ani dokumentu, którym zastaw ustanowiono, ani dowodu zagrożenia dłużnikowi sprzedażą.

12) Z tego, że ustawa nie nakazuje stosowania przepisów k. p. c., wynika, iż sprzedaż może być dokonana za kwotę dowolną i że nie potrzeba przestrzegać formalności, jakie są przepisane w k. p. c.; jednak przyjąć należy, że dłużnik nie może brać udziału w licytacji, bo sprzedaż uważać wypada jako egzekucyjną, a wypływa to z art. 547 § 2 zdanie 2, który co innego stanowi odnośnie kupującego, na którego rachunek odbywa się sprzedaż.

13) Zawiadomienie o miejscu i czasie licytacji może do zastawcy wysłać wierzyciel albo organ, przeprowadzający sprzedaż licytacyjną.

14) Ustawa nie zawiera żadnego przepisu o formie, w jakiej zawiadomienie należy wysłać, przyjąć jednak należy, że powinno to nastąpić listem poleconym (arg. art. 509), bo chodzi o pewność, że zawiadomienie dojdzie rąk zastawcy; w razie gdy zachodzi niebezpieczeństwo, że zwłoka spowoduje szkodę, można też dłużnika zawiadomić telegraficznie lub telefonicznie, bo w razie niebezpieczeństwa szkody może odpaść zawiadomienie, za dopuszczalne należy więc uznać także zawiadomienie ustne.

15) Przepis art. 510 § 2 zdanie 2 ma to znaczenie, że do zastawcy nietylko należy wysłać zawiadomienie, lecz że należy je wysłać tak wcześnie, aby mógł zapłacić kwotę dłużną i zapobiec sprzedaży licytacyjnej.

16) Zwłoka grozi niebezpieczeństwem, jeżeli przedmiot ulega szybkiemu zepsuciu albo traci na wartości ze względu na spadek ceny giełdowej lub targowej.

17) Sprzedaż może się odbyć, chociaż w chwili, kiedy ma być uskuteczniona, nie jest wykazane, że zastawca otrzymał zawiadomienie, bo ustawa kładzie nacisk tylko na wysyłkę zawiadomienia, a nie na tegoż odbiór, wysyłka następuje więc na niebezpieczeństwo zastawcy; organ, który przeprowadza sprzedaż, ma przed sprzedażą zbadać, czy nastąpiło zawiadomienie zastawcy, bo zawiadomienie dotyczy formy postępowania, a tej powinien ściśle przestrzegać organ, dokonujący czynności publicznej, o ile więc z powodu niebezpieczeństwa zawiadomienie nie jest zbędne, należy w braku zawiadomienia zaniechać sprzedaży mimo żądania wierzyciela, aby ją przeprowadzono.

18) Kodeks handlowy nie zawiera przepisu co do tego, gdzie sprzedaż ma być uskuteczniona, przyjąć jednak należy, że winna być dokonana tam, gdzie się przedmiot sprzedaży znajduje w chwili, gdy go oddano wierzycielowi, a więc w zasadzie także w czasie, gdy wierzyciel zamierza przystąpić do sprzedaży, a tylko wyjątkowo można dokonać sprzedaży w innem miejscu, jeżeli to może dać korzystniejszy wynik (arg. art. 601 § 2 k. p. c.). Sprzedaż, uskuteczniona w miejscu niewłaściwem, nie idzie na rachunek dłużnika, wierzyciel jest więc zobowiązany do wynagrodzenia szkody, jaka powstała dla zastawcy wskutek sprzedaży w miejscu niewłaściwem. Od kwestji, w którem miejscu sprzedaż należy przeprowadzić, odróżnić należy inną, a mianowicie czy organ, powołany do przeprowadzenia sprzedaży, ma prawo i obowiązek badać, czy wierzyciel lub sprzedający może żądać przeprowadzenia sprzedaży w miejscu, gdzie się rzecz, oddana do sprzedaży, znajduje w chwili zgłoszenia wniosku o sprzedaż, czy też w chwili przeprowadzenia sprzedaży, jeżeli rzecz widocznie skądinąd sprowadzono; na to pytanie należy odpowiedzieć przecząco, bo uprawnienie organu zachodzi, gdy przedmiot sprzedaży w chwili jej zarządzenia znajduje się w miejscu jego urzędowania. Tylko to stanowi Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. 59/510/1934 wydane w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Skarbu o licytacji publicznej, przewidzianej w art. 510, 547 i 670, jeżeli przepisuje w § 1 ustęp 1: „licytację przeprowadza ten notarjusz lub komornik, w którego okręgu znajduje się rzecz, podlegająca sprzedaży", a w § 1 ust. 2: „jeżeli icytację ma przeprowadzić przysięgły makler giełdowy, powinna ona się odbyć na najbliższej giełdzie", z czego wynika, że w razie, gdy w miejscu, w którem rzecz się znajduje, jest kilku notarjuszów lub ko-

morników, każdy może przeprowadzić sprzedaż, chociażby, jak u komorników, czynności między nich podzielone były według rejonów, a rzecz znajdowała się w innym rejonie, przydzielonym innemu komornikowi; organ, któremu zleca się sprzedaż, bada więc tylko, gdzie się rzecz znajduje w chwili, gdy sprzedaż ma być zarządzona, a nie, gdzie poprzód się znajdowała, nie ma zaś zarządzić sprzedaży, jeżeli rzecz nie znajduje się w okręgu jego urzędowania, chociaż w dniu sprzedaży ma być na to miejsce dostawiona. Z wypowiedzianą zasadą nie pozostaje w sprzeczności § 1 ustęp 3 powołanego rozporządzenia, który stanowi: „Uprawniony do sprzedaży przez licytację ma prawo sprzedać rzecz za pośrednictwem innego notarjusza lub komornika, a także na innej giełdzie, jeżeli to może dać korzystniejszy wynik", przepis ten bowiem dotyczy tylko stosunku wierzyciela do zastawcy, o tem więc, czy wynik może być korzystniejszy, nie rozstrzyga organ, który ma przeprowadzić sprzedaż, lecz tylko wierzyciel, który jednak nie może postąpić dowolnie; jeżeliby więc okazało się, że sprzedaż przez innego notarjusza lub komornika albo na innej giełdzie dała wynik mniej korzystny, uprawniony do sprzedaży odpowiada dłużnikowi za szkodę; z przytoczonych powodów organ, w którego okręgu rzecz się znajduje, nie może się zająć przesłaniem jej organowi, urzędującemu w innym okręgu, lecz ma to uskutecznić wierzyciel.

19) Według § 2 Rozp. Min. Sprawiedliwości „we wniosku o dokonanie licytacji należy wskazać imię, nazwisko (firmę) i adres dłużnika, z jakiego tytułu ma być dokonana sprzedaż, oraz określić przedmiot i miejsce sprzedaży", według § 3: „termin licytacji należy wyznaczyć tak, aby licytacja odbyła się nie później, niż piętnastego dnia od daty zgłoszenia wniosku o sprzedaż", przyjęta jest więc inna zasada, niż w art. 599 § 1 k. p. c. O trybie stanowi § 4: „notarjusz lub komornik, przeprowadzający licytację, zamieści o niej w miejscowym dzienniku poczytnym najpóźniej na trzy dni przed licytacją jednorazowe obwieszczenie, w którem wymieni: 1) miejsce i czas licytacji, 2) rzeczy, które mają być sprzedane, 3) miejsce i czas, kiedy można oglądać te rzeczy; równocześnie należy umieścić obwieszczenie o licytacji na drzwiach zewnętrznych domu, gdzie ma się ona odbyć; obwieszczenia można zaniechać, jeżeli rzecz jest narażona na zepsucie, a zwłoka grozi niebezpieczeństwem", co tylko po części odpowiada art. 602 i 609 k. p. c. a także art. 604 k. p. c., który wymaga obwieszczenia tylko wtedy, gdy wartość ruchomości przewyższa pięćset złotych; według § 5 ustęp 1: „przetargu nie można rozpoczynać później niż w dwie godziny po czasie, oznaczonym w obwieszczeniu", co odpowiada art. 606 § 1 k. p. c., a według § 5 ustęp 2: „na giełdzie przetarg powinien być przeprowadzony w czasie zebrania giełdowego", według § 6: „licytacja nie może się odbyć, jeżeli tylko jedna osoba zgłosiła się do przetargu", co nie odpowiada art. 608

k. p. c., który nie zawiera przepisu, że zjawić się powinno przynajmniej dwóch licytantów, według § 7: „w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik zastawny, organ przeprowadzający licytację, jego małżonek i dzieci oraz osoby, obecne na licytacji w charakterze urzędowym", co odpowiada art. 606 § 2 k. p. c., według § 8: „przetarg odbywa się ustnie; zaofiarowana cena przestaje wiązać uczestnika przetargu, jeżeli inny uczestnik postąpił cenę wyższą", co odpowiada art. 607 §§ 2 i 3 k. p. c., według § 9: „przeprowadzający licytację udzieli przybicia temu, kto zaofiarował najwyższą cenę, jeżeli po trzykrotnem wezwaniu do dalszych postąpień nikt więcej nie zaofiarował", co odpowiada art. 610 k. p. c., według § 10: „nabywca obowiązany jest całą cenę nabycia, jeżeli ona nie przewyższa pięciu tysięcy złotych, uiścić natychmiast po udzieleniu mu przybicia; jeżeli ceny nie uiści, traci prawo, wynikające z przybicia, i nie może uczestniczyć nadal w licytacji, a przeprowadzający licytację wznowi niezwłocznie przetarg na sprzedawaną rzecz; jeżeli cena nabycia przewyższa sumę pięciu tysięcy złotych, nabywca powinien złożyć natychmiast jedną piątą część tej ceny, najmniej jednak pięć tysięcy złotych, resztę zaś do godziny dwunastej dnia następnego; nabywca, który w tym terminie nie zapłaci reszty ceny, traci złożoną jedną piątą część, licytacja zaś uznana będzie za niedoszłą do skutku", co odpowiada art. 612 § 1 i 613 k. p. c., według § 11: „piąta część ceny, pobrana od nabywcy w myśl paragrafu poprzedzającego, użyta będzie w sposób, określony w art. 511, 548 i 671 § 1 kodeksu handlowego", co odpowiada art. 614 k. p. c., § 13 stanowi, że: „nabywca, który zapłacił całą cenę, powinien natychmiast odebrać rzecz nabytą", co odpowiada art. 615 § 1 k. p. c., a według § 14: „organ przeprowadzający licytację, sporządza z jej przebiegu protokół, który powinien zawierać: 1) oznaczenie miejsca i czasu licytacji; 2) imiona i nazwiska wierzyciela i dłużnika oraz osób, obecnych przy licytacji w charakterze urzędowym; 3) najwyższą cenę, zaofiarowaną za sprzedaną rzecz; 4) imię, nazwisko i miejsce zamieszkania nabywcy; 5) wzmiankę, jaką sumę nabywca uiścił na poczet ceny; 6) wzmiankę o odroczeniu zapłaty ceny nabycia w przypadku, przewidzianym w § 12; 7) wnioski i oświadczenia obecnych; 8) wzmiankę o odczytaniu protokółu; 9) podpisy obecnych lub wzmiankę o przyczynie braku podpisu; 10) podpis organu, który przeprowadził licytację; jeżeli nabywca nie uiści reszty ceny za nabytą rzecz w terminie, określonym w § 10 ust. 2, należy niezwłocznie po upływie tego terminu stwierdzić to przez odpowiednią wzmiankę na protokóle licytacji; w podobny sposób należy zaznaczyć wpłacenie w przepisanym terminie reszty ceny nabycia", co odpowiada art. 548 k. p. c., odnoszącemu się do każdej czynności egzekucyjnej komornika. Przyjąć należy, że wierzyciel może aż do udzielenia przybicia odstąpić od żądania sprzedaży, dalej, że sprzedaż, do-

konana przez komornika, notarjusza lub maklera giełdowego, nie ulega zaskarżeniu, jest więc ostateczną, chociażby nie zastosowano się do przepisów ustawowych, a nie można też w drodze procesowej żądać unieważnienia przybicia.

20) W razie, gdy sprzedaż nie doszła do skutku, może wierzyciel żądać dowolnie przeprowadzenia ponownej sprzedaży, bo w ustawie brak ograniczenia.

21) Strony nie mogą skutecznie postanowić umową, że wierzycielowi nie przysługuje prawo przeprowadzenia sprzedaży po myśli przepisów k. h. i wydanego do tegoż rozporządzenia, lecz tylko według przepisów k. p. c., bo chodzi o przepisy o postępowaniu, a te są bezwzględnie wiążące i umową stron nie mogą być uchylone; z tego powodu bezskuteczną jest też umowa, że mimo braku wymogów zastawu handlowego sprzedaż zastawu ma się odbyć według zasad tegoż prawa, gdyż konwencjonalne postępowanie nie jest uznane, o ile ustawa wyraźnie go nie dopuszcza.

22) Mimo przepisu art. 510 należy na obszarze b. Król. Kongr. także do zastawu handlowego stosować przepis art. 2078 k. cyw. fr., według którego wierzyciel w razie nieotrzymania zapłaty może od sądu uzyskać prawo zatrzymania zastawu do wysokości według oszacowania, dokonanego przez biegłych, chodzi bowiem o przepis materjalno - prawny, a nie o przepis o postępowaniu.

Art. 511.

Z ceny, osiągniętej przy sprzedaży, organ, przeprowadzający sprzedaż, zaspokoi koszty sprzedaży[1]) oraz nieuiszczone od sprzedanego przedmiotu daniny publiczne[2]), resztę zaś wyda wierzycielowi.[3])[4])

1) Przez koszty, o których mowa w art. 511, rozumieć należy koszty, połączone ze sprzedażą, a w szczególności należytości i wydatki organu sprzedaż przeprowadzającego, koszty obwieszczenia i t. d., nie zaś koszty, jakie poniósł wierzyciel, bo o tem, czy i jaka kwota należy się wierzycielowi, nie rozstrzyga organ, przeprowadzający sprzedaż; wierzycielowi należą się jednak koszty, jakie poniósł wskutek tego, że spowodował sprzedaż, bo dłużnik ma obowiązek zaspokoić dług tak, aby wierzyciel żadnej nie poniósł szkody, wierzyciel może więc pokryć koszty z kwoty, jaką otrzymał, atoli w razie, gdy dłużnik nie uznaje kosztów wierzyciela, sąd rozstrzyga w drodze sporu o należności i wysokości kosztów wierzyciela.

2) Przez daniny publiczne rozumieć należy opłaty stemplowe od przeprowadzonej sprzedaży (art. 71 ustawy o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 r. 98/570/1926, w brzmieniu tekstu jednolitego z dnia 25 kwietnia 1932 r. 41/413/1932).

3) Całą nadwyżkę, pozostałą po pokryciu kosztów sprzedaży i opłat skarbowych, należy wydać wierzycielowi, chociażby wierzytelność mniej wynosiła, bo wierzyciel oddaje rzecz do sprzedaży, a organ przeprowadzający sprzedaż nie jest uprawniony do orzekania o wysokości wierzytelności i o tem, komu przypada nadwyżka; rzeczą wierzyciela jest wydać zastawcy kwotę, która pozostaje po zaspokojeniu wierzytelności i przeprowadzeniu z nim rozrachunku, w razie zaś nieporozumień, sąd rozstrzyga w drodze procesu o tem, jaka kwota przypada wierzycielowi, a jaka zastawcy.

4) Wierzyciel może upoważnić organ, przeprowadzający sprzedaż, aby nadwyżkę wydał zastawcy.

Art. 512.

Wierzyciel[1]) obowiązany jest bezzwłocznie[2]) zawiadomić zastawcę[3]) o dokonaniu sprzedaży[4]) i jej wyniku, chyba że zawiadomienia nie da się uskutecznić.[5])[6])

1) Ustawa nakłada na wierzyciela obowiązek zawiadomienia zastawcy o sprzedaży, przyjąć jednak należy, że wystarcza zawiadomienie przez organ, który sprzedaż przeprowadził; zawiadomienie jest zbędne, gdy zastawca był obecnym przy sprzedaży.

2) Przepis, że zawiadomienie ma nastąpić bezzwłocznie, oznacza, że zawiadomienie ma być dokonane natychmiast, gdy sprzedaż uskuteczniono, a nie dopiero wtedy, gdy się o niej wierzyciel dowiedział, gdyż rzeczą jego jest zasięgnąć co do tego wiadomości.

3) Zawiadomienie dłużnika osobistego nie jest potrzebne.

4) Zawiadomienie powinno być dokonane listem poleconym (arg. art. 509).

5) Nie daje się uskutecznić zawiadomienie o sprzedaży, gdy zastawca jest nieobecny i miejsce jego pobytu jest nieznane, dalej gdy z powodu choroby jest nieprzytomny lub jeżeli jest niewłasnowolny i nie ma ustawowego zastępcy, w tym ostatnim przypadku jednak zawiadomienie powinno się odbyć w chwili, gdy dla zastawcy ustanowiono zastępcę ustawowego.

6) Zaniedbanie obowiązku, o którym mowa w art. 512, uzasadnia obowiązek wynagrodzenia zastawcy szkody (art. 513).

Art. 513.

Sprzedaż przenosi własność w stanie wolnym od ciężarów mimo niezachowania przepisów art. 509—512[1])[2]), wierzyciel jednak zobowiązany jest do odszkodowania.[3])[4]) Zastawca nie może zrzec się zgóry prawa do powyższego odszkodowania.[5])[6])

1) Nabywca staje się właścicielem, chociaż wie o tem, że nie zastosowano się do przepisów art. 509—512.

2) Własność przechodzi na nabywcę tylko wtedy, gdy w chwili nabycia znajduje się w dobrej wierze (§ 367 austr. k. c., § 936 ust. 2 niem. kod. cyw.); zła wiara co do własności zastawcy nie stoi jednak na przeszkodzie nabyciu własności, jeżeli wierzyciel nabył skutecznie zastaw (art. 508).

3) Wierzyciel obowiązany jest wobec zastawcy do odszkodowania, chociaż sam winy nie ponosi w tem, że nie zachowano przepisów o sprzedaży, a zachodzi ona po stronie organu, który przeprowadził sprzedaż, inną zaś jest kwestja, czy ten organ odpowiada wierzycielowi; wyrażona zasada znajduje usprawiedliwienie w tem, że dłużnika nie wysłuchuje się przed sprzedażą i że nie może on zapobiec brakom przy przeprowadzeniu sprzedaży.

4) Brak w k. h. i w rozporządzeniu przepisu co do tego, czy stosować należy art. 620 k. p. c., czy więc nabywca żądać może rękojmi z powodu wad fizycznych i prawnych według art. 294 i nast. k. z.; przyjąć należy, że z tytułu rękojmi nikt nie odpowiada, ani zastawca bowiem, ani wierzyciel nie jest sprzedawcą, lecz sprzedaż należy uważać za akt władzy.

5) Zastawca może się zrzec odszkodowania nietylko po dokonanej sprzedaży , lecz także po zaniedbaniu przez wierzyciela czynności, którą ten powinien był uskutecznić.

6) Taki sam przepis, jak art. 513, zawiera art. 672, zaś odnośnie sprzedaży, dokonanej po myśli art. 546 i nast., mieści się przepis w art. 550, który jednak stanowi tylko, że sprzedawca, który nie zachował przepisów ustawowych, zobowiązany jest do odszkodowania, a nie zawiera przepisu o bezskuteczności zrzeczenia się odszkodowania.

Art. 514.

§ 1. Jeżeli przedmiotem zastawu są papiery wartościowe[1])[2]), wierzyciel uprawniony jest do zaspokojenia swej wierzytelności[3]) z tych papierów w terminach ich płatności[4]), nawet jeszcze przed nadejściem terminu płatności zabezpieczonej wierzytelności.[5])[6]) Wierzyciel obowiązany jest przytem do zachowania przepisanych prawem czynności zachowawczych.[7])

§ 2. Przepis powyższy nie pozbawia wierzyciela praw, służących mu z mocy artykułów poprzedzających.[8])

1) Przez papiery wartościowe rozumieć należy tak opiewające na okaziciela, jak i na imię, papiery imienne mogą zaś opiewać na zlecenie lub też mogą być papierami zleceniowemi już z mocy samego prawa, jak weksel i czek; za papiery wartościowe

uważać też należy papiery legitymacyjne, a więc opiewające na imię, ale płatne okazicielowi.

2) Ustanowienie zastawu na papierze na zlecenie nie musi być stwierdzone osobnym piśmiennym aktem (art. 507 § 2), lecz można je zastawić także zapomocą indosu zastawniczego (art. 18 pr. weksl.).

3) Wierzyciel ma prawo nietylko ściągnąć wierzytelność, lecz także otrzymaną kwotę obrócić na zaspokojenie swojej należności.

4) Nietylko w terminie płatności może wierzyciel ściągnąć wierzytelność, lecz i przedtem, jeżeli to jest możliwe, jak według art. 42 i nast. pr. weksl.; wierzyciel może nietylko pobrać kwotę należną od dłużnika z papieru, lecz może też na podstawie papieru wartościowego domagać się w miejsce zastawcy zaspokojenia wierzytelności, do papieru przywiązanej, bo papier wartościowy i dokument zastawu nadają mu legitymację do dochodzenia wierzytelności w drodze sądowej.

5) Wierzyciel ma prawo zaspokojenia swojej wierzytelności, chociaż ta jest płatną później, niż wierzytelność z papieru wartościowego, nie ma jednak obowiązku odbioru kwoty, należnej z papieru wartościowego, jeżeli to nie jest szkodliwe dla zastawcy i nie naraża go na utratę zwrotnego poszukiwania; w razie wcześniejszego zaspokojenia swojej wierzytelności, zabezpieczonej papierem wartościowym, wierzyciel nie może żądać umówionych procentów za czas od dnia, w którym otrzymał należną kwotę, do dnia, w którym jego wierzytelność według umowy jest płatną, bo albo nie miał obowiązku przyjmowania kwoty dłużnej, albo w razie, gdy taki obowiązek istnieje, powinien był w chwili zawarcia umowy uwzględnić, że nastąpi przedterminowa zapłata i zastrzec sobie odsetki mimo wcześniejszej zapłaty, a jeżeli tego nie uczynił, nie może ich żądać, bo to stanowiłoby bezpodstawne wzbogacenie się kosztem dłużnika.

6) W razie, gdy wierzytelność zastawnika jest płatna wcześniej, niż wierzytelność z papieru wartościowego, wierzyciel nie musi wyczekiwać do dnia płatności wierzytelności z papieru, lecz może papier sprzedać natychmiast po płatności swojej wierzytelności, zabezpieczonej papierem.

7) Czynnościami zachowawczemi są: przedstawienie do przyjęcia, jeżeli ono jest nakazane (art. 21 pr. weksl.), przedstawienie do zapłaty, zaprotestowanie i zawiadomienie poprzedników. Jakkolwiek w art. 514 § 1 zdanie 2 mowa jest tylko o obowiązku dokonania czynności zachowawczych, to jednak przyjąć należy, że wierzyciel jest uprawniony do dokonania każdej czynności, która prowadzi do zaspokojenia wierzytelności, przywiązanej do papieru, a więc do przedstawienia do przyjęcia wekslu trasowanego, założenia protestu z powodu odmowy, poszukiwania zwrotnego z powodu nieprzyjęcia i t. d.

8) Z art. 514 § 2 wynika, że wierzyciel może albo ściąg-

nąć należność, wypływającą z papieru, albo też może w razie, gdy tak jego wierzytelność, jak i wierzytelność, przywiązana do papieru wartościowego, jest płatna, papier sprzedać, co jest doniosłe zwłaszcza w razie, gdy od dłużnika z papieru wartościowego w drodze dobrowolnej nie można otrzymać zapłaty.

Art. 515.

Przepisy art. 508—514 stosuje się odpowiednio do przewidzianych w kodeksie niniejszym przypadków ustawowego zastawu[1]), i to nawet wobec osoby, nie będącej kupcem.[2])

[1]) Ustawowe prawo zastawu przysługuje ajentowi (art. 589, 595), ekspedytorowi (art. 608), przewoźnikowi (art. 626 § 1) i przedsiębiorcy składowemu (art. 640) dla ich roszczeń ze stosunku ajencji, komisu, ekspedycji, przewozu lub składu; przepisy k. h. nie stosują się zaś do ustawowych praw zastawu, jakie przysługują według innych przepisów, niż według k. h., nie odnoszą się więc do ustawowego prawa zastawu wynajmującego (art. 386 k. z.), wydzierżawiającego (art. 415 k. z.), osób utrzymujących hotele, zajazdy i podobne zakłady (art. 544 k. z.).

[2]) Do ustawowego prawa zastawu stosuje się przepisy o zastawie handlowym, gdy wierzyciel jest kupcem, obojętnem jest zaś, czy także dłużnik jest kupcem, rzecz jest więc inaczej unormowana, niż przy dobrowolnym zastawie (art. 507 § 1).

Art. 516.[1])

§ 1. Jeżeli na rzeczy ciążą obok siebie prawa zastawu dla roszczeń komisanta, ekspedytora, przewoźnika lub przedsiębiorcy składowego, wówczas prawa zastawu dla roszczeń z tytułu przesłania rzeczy, przewozu lub przechowania[2]) mają pierwszeństwo przed prawami zastawu dla innych roszczeń.[3])

§ 2. Jeżeli na rzeczy ciążą obok siebie prawa zastawu dla roszczeń z tytułu jej przesłania, przewozu lub przechowania na rzecz kilku osób, wówczas prawo zastawu, które później powstało, ma pierwszeństwo przed wcześniejszemi.[4])[5])

[1]) Art. 516 dotyczy tylko ustawowych praw zastawu i zawiera wyjątek od zasady, że pierwszeństwo przysługuje temu prawu zastawu, które wcześniej powstało, wyjątek jest zaś usprawiedliwiony tem, że ten, na rzecz którego roszczenie później powstało, przyczynił się bądź do tego, że rzecz dostała się na miejsce przeznaczenia, bądź do tego, że ją wskutek przechowania utrzymano w stanie należytym.

2) Przepis art. 516 § 1 co do pierwszeństwa prawa zastawu ekspedytora, przewoźnika i przedsiębiorcy składowego odnosi się wyłącznie do roszczeń, które powstały z tytułu przesyłki, przewozu lub przechowania rzeczy, nie dotyczą zaś roszczeń innych, o których mowa w art. 608, 626 § 1 i 640, jak roszczenia o zwrot opłat celnych i innych wydatków oraz zaliczek, co do nich więc obowiązuje zasada, że pierwszeństwo służy temu, kto wcześniej nabył prawo zastawu.

3) Z art. 516 § 1 wynika, że prawom zastawu ekspedytora, przewoźnika i przedsiębiorcy składowego służy pierwszeństwo przed prawami zastawu komisanta, prawo zastawu komisanta ma zaś dalsze pierwszeństwo, niż poprzód powstałe prawa zastawu, czy to dobrowolne, czy też ustawowe.

4) Zasada, że późniejszemu prawu zastawu ekspedytora, przewoźnika lub przedsiębiorcy składowego służy pierwszeństwo przed wcześniejszem, obowiązuje tylko dla roszczeń z tytułu przesłania, przewozu lub przechowania rzeczy, nie zaś dla ich roszczeń z innego tytułu, choćby nawet te roszczenia powstały z okazji umowy o ekspedycję, przewóz lub skład rzeczy.

5) Przepis art. 516 § 2 odnosi się tak do wzajemnego stosunku ekspedytora, przewoźnika i przedsiebiorcy składowego, którzy dokonują czynności odnośnie tej samej rzeczy, jak i do stosunku kilku ekspedytorów lub kilku przewoźników, którzy po sobie rzecz wysyłają lub przewożą, zaczem przewoźnikowi, który rzecz nadeszłą do pewnego miejsca, dalej przewozi, służy pierwszeństwo przed poprzednim przewoźnikiem; prawo zastawu późniejszego ekspedytora, przewoźnika lub przedsiębiorcy składowego ma pierwszeństwo przed prawem zastawu poprzedniego tylko co do należności z tytułu przewozu, przesyłki lub przechowania, zaczem odnośnie prawa zastawu dla roszczeń z tytułów innych obowiązuje zasada, że wcześniej uzyskane prawo zastawu nadaje pierwszeństwo zaspokojenia.

Art. 517.

Przepisy art. 508—514 stosuje się odpowiednio do zastawu[1]), ustanowionego na zabezpieczenie tranzakcji giełdowej.[2])[3])[4])[5])

1) Art. 517 wspomina tylko o zastawie, a nie o sprzedaży przymusowej w razie, gdy kontrahent nie dopełnia umowy, zawartej na giełdzie, w razie więc, gdy kupujący nie uiszcza ceny kupna, nie można dokonać sprzedaży na jego rachunek po myśli przepisów o zastawie handlowym, ze względu jednak na to, że każda tranzakcja giełdowa jest tylko odmianą umowy kupna i sprzedaży, sprzedający może na rachunek kupującego dokonać sprzedaży po myśli art. 546 i nast., a więc w taki sam sposób, w jaki sprzedaje się zastaw; zaznaczyć atoli należy, że przepisy dopiero co powołane dotyczą wyłącznie sprzedaży handlowej,

taką jest zaś wprawdzie zazwyczaj tranzakcja giełdowa, bo osoba, która jest członkiem lub uczestnikiem giełdy, jest też prawie zawsze kupcem, jednak na giełdach towarowych możliwe jest zawieranie umów także przez niekupców, gdyż członkami ich mogą być oprócz innych także osoby fizyczne i prawne, zajmujące się zawodowo produkcją przedmiotów, dopuszczonych do obrotów na danej giełdzie, organizacje spożywców i instytucje publiczne za zgodą Ministra, któremu podlegają (§ 5 Rozp. Prez. Rzp. o organizacji giełd z dnia 28 grudnia 1924 r. 114/1019 1924, tekst jednolity 23/209/1930, i Rozp. Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 16 marca 1926 r. 28/179/1926 o warunkach należenia do giełd towarowych), zaczem w takim przypadku w razie, gdy nie chodzi o zastaw, nie wejdzie w zastosowanie kodeks handlowy, który nie zna czynności objektywnie handlowych.

2) Według § 29 Rozp. Prez. Rzp. o organizacji giełd „za tranzakcje giełdowe uważa się umowy, które zostały zawarte w oznaczonym przez radę giełdową lokalu i czasie giełdowym, (na zebraniu giełdowem) co do wartości, które są dopuszczone na danej giełdzie do obrotów i notowań i stwierdzone zostały kartą umowy".

3) Umowy, zawierane na giełdzie, są po największej części umowami kupna i sprzedaży, przyczem zazwyczaj dostarczenie przedmiotu i zapłata ceny kupna nie odbywają się natychmiast, lecz w czasie późniejszym, zaczem sprzedający w zasadzie nie posiada jeszcze sprzedanego przedmiotu, lecz ma go dopiero później nabyć w celu dostarczenia go kupującemu; kupujący liczy więc na zwyżkę ceny, a zatem na to, że nabyty towar odsprzeda dalej po cenie wyższej od umówionej, zaś sprzedający liczy na to, że cena towaru spadnie, że go więc nabędzie po cenie niższej od umówionej, obydwaj więc liczą na zarobek, odpowiadający różnicy między ceną umowną a kursową z dnia dostarczenia. Ponieważ zaś na giełdzie zawiera się umowy tylko co do przedmiotów zamiennych, a nabycie takich w normalnym trybie nie jest połączone z trudnościami, przeto zamiast efektywnego dostarczenia przedmiotów kupna, strony zazwyczaj wyrównują sobie różnicę między ceną umówioną a kursową z dnia dostawy, kupujący płaci więc sprzedającemu różnicę w razie spadku ceny sprzedaży, a sprzedający kupującemu w razie, gdy ta cena poszła w górę, a często już z góry umawiają się strony, że efektywne dostarczenie nie ma nastąpić i że tylko różnica ma być wyrównaną, co przy interesach giełdowych jest ważne (art. 612 k. z. i § 23 rozp. o org. giełd.). Na zabezpieczenie różnicy, do jakiej dojść może po dniu zawarcia umowy, składa kupujący sprzedawcy pokrycie bądź w gotówce, bądź też w innych przedmiotach, zazwyczaj w papierach wartościowych, i sprzedawca zaspokaja swoją należność ze złożonego mu pokrycia. Pokrycie mieści w sobie ustanowienie prawa zastawu, jeżeli jednak złożo-

no je w gotówce, może być także z góry uznana jako częściowa cena kupna. Sprzedawca w razie, gdy kupujący z powodu zniżki kursu nie odbiera kupionego przedmiotu, a właściwie nie płaci ceny kupna lub też różnicy między ceną umówioną a kursową, może na jego rachunek dokonać sprzedaży towaru, jeżeli ta jest dopuszczalną (art. 546 i nast.), co w zasadzie zachodzi, a następnie zaspokoić różnicę z otrzymanego pokrycia, które jednak powinno być również sprzedane, o ile nie zostało złożone w gotówce; ale sprzedawca może także bez sprzedaży towaru wprost pokryć różnicę z pokrycia, chyba, że wyraźnie umówiono się o efektywne dostarczenie, bo według powszechnego prawa zwyczajowego ma się odbyć tylko wyrównanie dyferencji, jeżeli umowa nie zawiera postanowienia, że wykonanie jej ma się odbyć przez dostarczenie przedmiotu kupna.

4) Sprzedaż zastawu, ustanowionego na zabezpieczenie tranzakcji giełdowej, powinna się odbyć przez maklera giełdowego (art. 510 § 1 zdanie 3) z wolnej ręki, a tylko wtedy może się odbyć w drodze publicznej licytacji, gdy nie można było uskutecznić sprzedaży z wolnej ręki.

5) Przepisów art. 510, a także art. 547 i 670 oraz wydanego do nich rozp. Min. Sprawiedliwości nie można stosować do przypadków, w których kodeks handlowy nakazuje przeprowadzenie sprzedaży ruchomości przez licytację, ale nie określa bliżej, w jakiej formie ma być dokonana, jak w art. 132 § 1, i 343 § 3, chociaż w ostatnim przepisie mowa jest o sprzedaży akcyj przez notarjusza, komornika lub maklera giełdowego, nie można też stosować powołanych przepisów o sprzedaży, gdy ustawa dopuszcza przeprowadzenia licytacji publicznej na żądanie osoby, uprawnionej do rozporządzenia rzeczami, jak w art. 647; w przypadkach takich należy stosować przepisy k. p. c. o sprzedaży w drodze egzekucji, jeżeli ma być przymusowo dokonana, a przepisy o sprzedaży dobrowolnej, jeżeli przeprowadza się ją na żądanie uprawnionego; przy sprzedaży przymusowej nie współdziała sąd, jak też nie współdziała przy sprzedaży nieruchomości po myśli art. 271 § 1 i 452 § 1, dokonywanej przez likwidatorów, w szczególnośći nie nadaje klauzuli wykonalności, a komornik ma obowiązek przeprowadzenia licytacji, gdy stwierdzony jest charakter likwidatora.

Rozdział III.

Prawo zatrzymania.

Art. 518.

§ 1. Kupcowi służy[1]) na zabezpieczenie płatnej[2])[3])[4]) wierzytelności, którą ma do innego kupca z zawartej z nim obustronnej czynności handlowej[5])[6]), prawo zatrzymania

na rzeczach ruchomych i papierach wartościowych[7])[8]), stanowiących własność dłużnika[9]), które z jego wiedzą i wolą [10])[11]) otrzymał w swoje dzierżenie[12]) na podstawie czynności handlowej.[13])[14])

§ 2. Prawo zatrzymania nie służy wierzycielowi, jeżeli dłużnik przed oddaniem lub przy oddaniu rzeczy[15]) zlecił wierzycielowi, aby postąpił z niemi w pewien oznaczony sposób[16]), albo też wierzyciel, choćby w czasie późniejszym, przyjął takie zobowiązanie[17]), a wykonanie prawa zatrzymania byłoby z tem sprzeczne.[18])[19])[20])

1) Ze słów: „kupcowi służy" prawo zatrzymania, wynika, że nabywa on je z mocy ustawy, a przeciwko temu nie przemawia art. 522, który stanowi, że wierzyciel obowiązany jest dłużnika zawiadomić o dokonanem zatrzymaniu, bo przepis ten wskazuje na to, iż zawiadomienie jest wymagane tylko dlatego, by dłużnik dowiedział się o zatrzymaniu rzeczy, zawiadomienie ma więc tylko charakter deklaratywny, a nie konstytutywny; w następstwie prawo zatrzymania powstaje już z chwilą, gdy zaistniały wszelkie warunki, wymienione w art. 518 § 1 lub 519, a nie dopiero z chwilą wystosowania przez wierzyciela zawiadomienia lub otrzymania go przez dłużnika.

2) Wierzytelność musi być płatną, a wyjątek istnieje tylko w przypadku art. 519 § 1; wierzytelność musi być nietylko płatną, ale oprócz tego nadającą się do dochodzenia sądowego, nie służy więc prawo zatrzymania dla wierzytelności wymagalnej, ale jeszcze niepłatnej, albo dla wierzytelności przedawnionej, a tembardziej dla wierzytelności niezaskarżalnej, np. pochodzącej z gry lub zakładu (art. 610 § 1 k. z.).

3) Płatność wierzytelności powinna zachodzić w chwili, gdy się wykonuje prawo zatrzymania, jeżeliby więc wierzyciel, mimo że nie zachodzą warunki z art. 519 §§ 1 i 2, zatrzymał rzecz dla zabezpieczenia niepłatnej wierzytelności, odpowiada dłużnikowi za szkodę, a postaci rzeczy nie zmienia późniejsza płatność wierzytelności.

4) Wierzytelność nie musi być pieniężną i nie musi pozostawać w związku z czynnością, na podstawie której przedmiot dostaje się do rąk wierzyciela, jednak wierzytelność niepieniężna powinna być tego rodzaju, że może być zamieniona na pieniężną, jak np. o oddanie rzeczy, nie można więc wykonać prawa zatrzymania dla wierzytelności, która nie zamienia się na pieniężną, w szczególności, gdy stanowi roszczenie posiłkowe, jak o złożenie rachunków, dopuszczenie do przeglądnięcia ksiąg i t. p.

5) Prawo zatrzymania służy kupcowi wobec innego kupca, a obojętnem jest, czy są oni kupcami rejestrowymi, czy też nierejestrowymi; nie służy zaś kupcowi wobec niekupca lub nie-

kupcowi wobec kupca, w szczególności nie przysługuje kupcowi wobec zajętych u niego pracowników, a także nie przysługuje tymże wobec kupca.

6) Wyjątek od zasady art. 499.

7) Prawo zatrzymania służy na wszelkich papierach wartościowych, a więc opiewających na okaziciela, imiennych lub na zlecenie, nie służy zaś na papierach legitymacyjnych albo tylko dowodowych.

8) Prawo zatrzymania nie służy na rzeczach niezmysłowych, a więc na wierzytelnościach, które przysługują dłużnikowi, choćby nawet do wierzyciela, co zwłaszcza podnieść należy odnośnie wierzytelności, których umorzenie przez potrącenie ze strony dłużnika nie jest dopuszczalne wbrew woli wierzyciela (art. 259 k. z.), takie długi musi więc kupiec uiścić, chociaż do swego wierzyciela ma wierzytelność wzajemną; na wierzytelnościach dłużnika do wierzyciela można jednak wykonać prawo zatrzymania, jeżeli są one przywiązane do papieru obiegowego, można więc prawo zatrzymania wykonać na wekslach, na których jest umieszczony podpis dłużnika albo obok podpisów innych osób, albo nawet wyłącznie, bo i w tym ostatnim przypadku można weksel sprzedać (art. 524) i uzyskać kwotę, potrzebną na zaspokojenie należności wierzyciela, nie można atoli wykonać prawa zatrzymania na wekslach dłużnika, których suma została już pokryta, bo wtedy nie posiadają one żadnej wartości, a zachodzi tylko wierzytelność dłużnika o zwrot tych akceptów, na niej zaś nie przysługuje prawo zatrzymania.

9) Tylko te rzeczy ruchome lub papiery wartościowe są przedmiotem prawa zatrzymania, które należą do dłużnika, na należących do innej osoby nie nabywa więc wierzyciel prawa zatrzymania, choćby nawet co do własności dłużnika był w dobrej wierze, zaczem wierzyciel, aby zmusić dłużnika do zaspokojenia wierzytelności, nie może wykonać prawa zatrzymania na rzeczach, należących do osoby trzeciej, które jednak ma wydać dłużnikowi celem wręczenia ich przez tegoż uprawnionemu.

10) Prawo zatrzymania służy wierzycielowi na przedmiotach, które otrzymał za wiedzą i wolą dłużnika, a więc np. wskutek tego, że dłużnik przesłał je wraz z ofertą sprzedaży, której jednak wierzyciel nie przyjął, w tym jednak przypadku dochodzi do nabycia tylko ze stanowiska, że objęcie rzeczy jest czynnością handlową, dalej nabywa się prawo zatrzymania na przedmiotach, które wierzyciel nabył na próbę (art. 339 k. z.) i t. p.

11) Nie nabywa się prawa zatrzymania na przedmiotach, które dostały się do rąk wierzyciela bez wiedzy i woli dłużnika, jak np. gdy wierzyciel zabrał je samowładnie, gdy przez pomyłkę złożono je u wierzyciela, gdy u wierzyciela złożyła je osoba trzecia dla dłużnika, albo gdy wierzyciel odbierając je, zobowiązał się wydać je dłużnikowi, i t. d.

12) Wierzyciel powinien przedmiot prawa zatrzymania otrzymać przynajmniej w dzierżenie, nie jest więc konieczne, aby na nim uzyskał posiadanie.

13) Czynnością handlową powinno być odebranie przedmiotu przez wierzyciela, a nie tegoż oddanie, czynność powinna więc być handlową po stronie wierzyciela, nie jest jednak potrzebne, aby oddanie odbyło się na podstawie umowy dłużnika z wierzycielem; wierzyciel nie nabywa więc prawa zatrzymania, chociaż otrzymuje rzeczy za wiedzą i wolą dłużnika, gdy ten przesyła mu je w celu nabycia, a wierzyciel poprzód nie objawił woli nabycia i oferty nie przyjmuje, gdyż wtedy umowa nie dochodzi do skutku, brak więc czynności handlowej, gdyż samego faktu objęcia rzeczy nie można uważać za czynność prawną, natomiast wierzyciel może wykonać prawo zatrzymania, gdy z dłużnikiem zawarł umowę kupna i dłużnik przesłał mu przedmioty kupione, ale wierzyciel postawił je do dyspozycji z powodu wad.

14) Do powstania prawa zatrzymania jest konieczne, aby wierzytelność nietylko przysługiwała przeciwko kupcowi, którego rzecz dostała się do rąk wierzyciela, lecz ponadto aby powstała na rzecz tego wierzyciela, który otrzymuje rzecz dłużnika, nie służy więc prawo zatrzymania na zabezpieczenie wierzytelności w drodze przelewu nabytej przez wierzyciela po czasie, gdy rzecz otrzymał, choćby nabyta wierzytelność powstała z obustronnej czynności handlowej; cesjonarjusz nabywa jednak prawo zatrzymania, jeżeli odstąpiono mu wierzytelność, dla zabezpieczenia której powstało prawo zatrzymania przed dokonaniem przelewu, a zarazem z odstąpieniem wierzytelności oddano mu rzecz zatrzymaną. Z przytoczonych powodów indosatarjusz papieru, który w drodze zlecenia może być przeniesiony, nie może wykonać prawa zatrzymania wobec dłużnika wekslowego dla zabezpieczenia wierzytelności, nabytej tylko w drodze indosu, dokonanego na jego rzecz przez inną osobę, pomijając, że w tym przypadku nie można przyjąć, by chodziło o wierzytelność do dłużnika z czynności obustronnie handlowej.

15) Zlecenie dłużnika tylko wtedy wyklucza powstanie prawa zatrzymania, gdy udzielone zostaje przed oddaniem rzeczy lub przy ich oddaniu, nie zaś wówczas, gdy następuje po czasie, kiedy wierzyciel rzecz już otrzymał.

16) Nie powstaje prawo zatrzymania, gdy dłużnik wierzycielowi oddał rzecz do naprawy lub do przeróbki, gdy zlecił wierzycielowi, aby rzecz sprzedał na jego rachunek albo oddał trzeciej osobie lub zatrzymał ją u siebie aż do czasu, kiedy osoba trzecia zgłosi się po jej odbiór, i t. p.; zlecenie musi być jednak wyraźne, a nie wystarcza, gdy wypływa ze stosunku między stronami, do wykluczenia prawa zatrzymania nie jest zaś konieczne przyjęcie zlecenia przez wierzyciela.

17) Nie służy prawo zatrzymania, chociaż dłużnik ani przed odebraniem rzeczy, ani przy jej oddaniu nie zlecił wierzycielowi,

by w pewien sposób z nią postąpił, jeżeli wierzyciel później przyjął takie zobowiązanie; podczas, gdy więc przyjęcie zlecenia dłużnika przez wierzyciela nie jest konieczne, to konieczną jest zgoda tak wierzyciela, jak i dłużnika, w przypadku, gdy dłużnik poprzód nie udzielił wierzycielowi zlecenia postąpienia w pewien sposób.

18) Mimo udzielonego wierzycielowi zlecenia powstaje prawo zatrzymania, jeżeli tegoż wykonanie w następstwie okazuje się niemożliwem, jak np. gdy dłużnik cofa wierzycielowi zlecenie sprzedaży albo trzecia osoba przedmiotu nie chce odebrać i t. p.; w przypadkach takich dłużnik nie może żądać, aby mu rzecz zwrócono.

19) Prawo zatrzymania może wierzyciel wykonać, chociaż między jego wierzytelnością a rzeczą, na której prawo zamierza wykonać, nie zachodzi żaden związek czy to prawny, czy też faktyczny.

20) O prawie zatrzymania w prawie cywilnem por. art. 218 i 219 k. z.

Art. 519.

§ 1. Jeżeli ogłoszono upadłość dłużnika[1]) lub wszczęto postępowanie układowe[2]) albo postępowanie celem zapobiegania upadłości[3]), jeżeli dłużnik wstrzymał wypłaty[4]) albo też egzekucja z jego ruchomości[5]) pozostała bezskuteczna[6]), prawo zatrzymania służy wierzycielowi także na zabezpieczenie wierzytelności jeszcze niepłatnej.[7])

§ 2. Wierzyciel, który o okolicznościach powyższych dowiedział się dopiero po otrzymaniu od dłużnika zlecenia do postąpienia z oddanemi rzeczami w pewien oznaczony sposób lub po przyjęciu takiego zobowiązania[8]), może wykonać prawo zatrzymania bez względu na powyższe zlecenie lub zobowiązanie.[9])

1) Do wykonania prawa zatrzymania wystarcza wydanie przez sąd postanowienia o ogłoszeniu upadłości (art. 14 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 października 1934 r. 93/834/1934 o prawie upadłościowem), chociaż nie stało się ono jeszcze prawomocnem, jednak prawo zatrzymania gaśnie, jeżeli na skutek środka odwoławczego w wyższej instancji uchylono postanowienie o ogłoszeniu upadłości, a prawa zatrzymania nie można wykonać na innej podstawie, niż z powodu, iż ogłoszono upadłość.

2) Art. 24 § 2 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 października 1934 r. 93/836/1934 o postępowaniu układowem.

3) Postępowanie celem zapobiegania upadłości istniało w b. Król. Kongr., na ziemiach wschodnich oraz zachodnich, jednak

obecnie nie istnieje, gdyż zostało zastąpione postępowaniem układowem (art. 80 L. 1 i 2 rozp. o postęp. układ.).

4) Wstrzymanie wypłat równe jest zaprzestaniu płacenia długów, o którem mowa w art. 1 pr. upadł., a to zachodzi, gdy dłużnik nie uiszcza długów płatnych, nie podpada zaś pod nie „krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności", o którem mowa w art. 2 pr. upadł., zaczem nieuiszczenie jednego lub kilku długów nie stanowi jeszcze wstrzymania wypłat, jeżeli do tego doszło wskutek nadzwyczajnych stosunków w życiu gospodarczem lub też u pewnej grupy kupców albo tylko u dłużnika.

5) Powstaniu prawa zatrzymania nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że dłużnik posiada nieruchomości lub wierzytelności albo prawa, bo fakt, iż egzekucja z ruchomości okazała się bezskuteczną, uzasadnia zatrzymanie rzeczy dłużnika.

6) Z natury rzeczy wynika, że ustawa nie ma na myśli bezskuteczności egzekucji celem zaspokojenia wierzytelności, dla której służy prawo zatrzymania, bo wtedy wierzyciel, który prowadzi egzekucję, posiada już tytuł wykonawczy, wskutek czego wierzytelność niewątpliwie jest już płatną, chodzi więc o egzekucję dla zaspokojenia innej wierzytelności; obojętnem jest zaś, kto bezskutecznie prowadził egzekucję, czy wierzyciel, który ma w swojem dzierżeniu rzecz, i któremu oprócz wierzytelności jeszcze niepłatnej przysługuje także inna jeszcze wierzytelność, dla zaspokojenia której przeprowadził egzekucję, czy też inny wierzyciel.

7) Przepis art. 519 § 1 jest o tyle nieścisły, że według art. 201 k. z. zobowiązanie terminowe staje się wymagalnem, jeżeli dłużnik stał się niewypłacalnym, przepis art. 519 § 1 jest więc praktyczny tylko w wyjątkowym przypadku, np. w razie bezskutecznej egzekucji u dłużnika, który zresztą posiada majątek, a tylko przejściowo nie jest w stanie długów swoich spłacać.

8) Wierzycielowi nie służy prawo zatrzymania na rzeczach, z któremi wskutek zlecenia dłużnika lub przyjętego obowiązku ma w pewien sposób postąpić, jeżeli w chwili, gdy otrzymał zlecenie lub przyjął obowiązek, wiedział o upadłości dłużnika, o wszczęciu postępowania układowego, o wstrzymaniu wypłat lub też o bezskuteczności egzekucji; wierzyciel ma dostarczyć dowodu na to, że się później dowiedział o okolicznościach, które uzasadniają prawo zatrzymania.

9) W przypadkach art. 519 osiąga się prawo zatrzymania tak wtedy, gdy rzecz już poprzód znajdowała się w ręku wierzyciela, jak i wtedy, gdy dochodzi do tegoż po zajściu jednej z okoliczności, wymienionych w ustawie.

Art. 520.

Przedmiotem prawa zatrzymania mogą być również rzeczy, będące własnością wierzyciela, w przypadku, gdy jest on obowiązany do wydania ich dłużnikowi.[1])[2])

[1]) Wierzycielowi służy prawo zatrzymania na jego własnych rzeczach, które ma wydać dłużnikowi na podstawie umowy z nim zawartej, jak np. na podstawie umowy sprzedaży, zamiany i t. p., a prawo to służy mu nawet wtedy, gdy dłużnik znajdował się w posiadaniu rzeczy i oddał ją wierzycielowi, który zastrzegł sobie własność, czy to dla usunięcia wad, czy też w innym celu; rozumie się, że prawo zatrzymania może być na własnych rzeczach wykonane tylko wtedy, gdy zachodzą warunki, wymienione w art. 518 i 519.

[2]) Prawo zatrzymania służy wierzycielowi, jeżeli nabył rzecz od dłużnika i stał się jej właścicielem, ale wskutek rozwiązania umowy rzecz ma zwrócić dłużnikowi, jeżeli nabył rzecz na własność, ale dłużnik wykonuje prawo odkupu (art. 340 i nast. k. z.) i t. p.; ale także wtedy wierzycielowi służy prawo zatrzymania , gdy jest właścicicielem rzeczy na tej podstawie, że nabył ją dla dłużnika, jak komisant, a przyjmiemy, że własność nie przechodzi wprost na komitenta, lecz dopiero po przeniesieniu jej na niego przez komisanta, albo gdy wierzyciel sprzedał rzecz dłużnikowi, ale jeszcze jej nie oddał, a dłużnika już wskutek zawarcia umowy uważać należy za właściciela, i t. p.

Art. 521.

Prawo zatrzymania służy wierzycielowi, dopóki przedmioty tego prawa znajdują się u niego[1]) lub u osoby, która je dzierży w jego imieniu, albo dopóki niemi może rozporządzać zapomocą papierów towarowych[2]), w szczególności zapomocą dowodów składowych[3]), dowodów ładunkowych[4]) lub konosamentów.[5]) Jest ono skuteczne w stosunku do dłużnika i jego wierzycieli[6]) oraz osób trzecich[7]), które nabyły prawa na przedmiocie zatrzymanym dopiero po powstaniu prawa zatrzymania.[8])

[1]) Przedmiot zatrzymania powinien znajdować się w dzierżeniu wierzyciela w czasie, gdy prawo zatrzymania powstaje, i w czasie, gdy ten oświadcza, że je wykonuje, prawo zatrzymania nie jest więc skuteczne wobec osób trzecich, jeżeli wierzyciel przed wysłaniem zawiadomienia (art. 522) utracił dzierżenie przedmiotu.

[2]) Wierzyciel może przedmiotem rozporządzać zapomocą papieru towarowego, jeżeli go posiada, a oprócz tego papier

opiewa na jego imię, albo gdy wierzyciel jest legitymowany na podstawie indosu.

3) Art. 654 i nast.

4) O dowodach ładunkowych poza art. 521 brak wzmianki w ustawie, bo są one znane tylko na ziemiach zachodnich po myśli §§ 445 — 451 niem. k. h., nadal obowiązujących odnośnie żeglugi na wodach śródlądowych (art. XXVIII przep. wprow.); dowody ładunkowe należą do papierów towarowych, o których mowa w art. 580, 595, 608, 626 § 1 i bywają wystawiane przez przewoźnika na imię wysyłającego, który może je przenieść w drodze indosu w razie, gdy papier mieści klauzulę „na zlecenie".

5) O konosamentach mieszczą się przepisy w §§ 642 i nast. k. h. niem., utrzymanych w mocy art. XXIV L. 1 przep. wprow.

6) Wobec innych wierzycieli dłużnika jest prawo zatrzymania o tyle skuteczne, że wierzyciel, który rzecz ma w swojem ręku lub nią rozporządza, może swoją należność zaspokoić mimo, że inny wierzyciel dłużnika zajmie tegoż prawo do wierzyciela o zwrot rzeczy; przyjąć należy, że także wtedy przysługuje wierzycielowi pierwszeństwo zaspokojenia, gdy zezwala na zajęcie rzeczy na rzecz wierzyciela dłużnika (art. 581 § 2 k. p. c.).

7) Osoby trzecie mogą odnośnie rzeczy, która jest przedmiotem prawa zatrzymania, nabyć własność, zastaw lub inne prawo rzeczowe albo prawo o wydanie rzeczy, jeżeli je dłużnik odstępuje; mimo to wierzyciel zachowuje swoje prawo zatrzymania poprzód nabyte nawet wówczas, gdyby trzecie osoby przy nabyciu działały w dobrej wierze i o prawie zatrzymania nic nie wiedziały.

8) O prawie zatrzymania jest mowa w dziale II księgi II, który dotyczy praw rzeczowych, mimo to prawo to nie może być uważane za rzeczowe, chociaż wierzycielowi służy nietylko prawo odmówienia wydania dłużnikowi rzeczy, lecz oprócz tego także prawo zaspokojenia, bo prawo zatrzymania przysługuje tylko wobec dłużnika, a wierzycielowi nadaje jedynie możność zaspokojenia bez względu na prawa później nabyte; z tego powodu traci się prawo zatrzymania z chwilą, gdy ustaje dzierżenie rzeczy, choćby nawet wbrew woli wierzyciela, i prawo zatrzymania nie przechodzi samo przez się na cesjonarjusza wierzytelności, a wreszcie ustępuje ono ustawowym prawom zastawu, chociażby one później powstały.

Art. 522.

O dokonanem zatrzymaniu wierzyciel obowiązany jest zawiadomić dłużnika listem poleconym[1]), chyba że zawiadomienia nie da się uskutecznić.[2]) Zaniedbanie zawiadomienia zobowiązuje do odszkodowania.[3])[4])

1) O dokonanem zatrzymaniu może wierzyciel dłużnika zawiadomić także w sposób inny, niż listem poleconym, jeżeli daje to większą gwarancję, niż list polecony, jak np. przez zawiadomienie notarjalne (art. 101 pr. o not.); przyjąć to należy, bo zawiadomienie nie jest wymogiem powstania prawa zatrzymania, a zaniechanie zawiadomienia obowiązuje tylko do wynagrodzenia szkody, o tej nie ma zaś mowy, gdy dłużnik dowiedział się o wykonaniu prawa zatrzymania, wskutek czego wystarcza także zawiadomienie listem zwykłym lub ustnie, jeżeli tylko fakt zawiadomienia dłużnika będzie stwierdzony.

2) Zawiadomienie odpada, gdy dłużnik jest nieobecny i miejsce jego pobytu jest nieznane.

3) Zaniechanie zawiadomienia dłużnika nie narusza w niczem prawa zatrzymania, bo to nabywa się samo przez się, gdy zachodzą wymogi z art. 518 i 519, jak więc zawiadomienie nie jest wymogiem powstania prawa zatrzymania, tak też zaniechanie tegoż nie powoduje zgaśnięcia tegoż.

4) W razie, gdy dłużnik żąda od wierzyciela wynagrodzenia szkody z powołaniem się na to, że nie otrzymał zawiadomienia, obowiązkiem wierzyciela jest wykazać, że zawiadomienie zostało uskutecznione, dowód zaś na fakt zawiadomienia może być dostarczony przez przedłożenie dowodu pocztowego, a przez świadków w razie, gdy zachodzą przypadki, wymienione w art. 283 k. p. c. lub gdy zachodzi początek dowodu na piśmie (art. XIX §§ 3 i 4 przep. wprow. k. p. c. i art. XI § 3 przep. wprow. k. z.).

Art. 523.

Wierzyciel nie może wykonać prawa zatrzymania, o ile ma[1]) lub otrzyma należyte zabezpieczenie.[2])

1) Wierzyciel, który dla swojej wierzytelności posiada należyte zabezpieczenie, nie może wykonać prawa zatrzymania, bo to mijałoby się z celem, do jakiego służy prawo zatrzymania, zabezpieczenie jest zaś należytem, jeżeli nie ulega wątpliwości, że z niego można osiągnąć zaspokojenie wierzytelności, nie wystarcza więc sama hipoteka, zastaw lub przywilej, lecz potrzebne jest także zapewnienie, że zaspokojenie wierzytelności jest niewątpliwe, jak bezpieczeństwo pupilarne po myśli § 1374 austr. k. c., utrzymanego w mocy art. XXII § 2 przep. wprow. k. z., albo zabezpieczenie po myśli §§ 232 i 234 k. c. niem., utrzymanych w mocy art. XXVII § 1 przep. wprow. k. z.

2) Ani kodeks zobowiązań,ani kodeks handlowy nie zawierają ogólnych przepisów o sposobie zabezpieczenia, zawierają je natomiast ustawy państw zaborczych, jak §§ 1373 i nast. austr. k. c. i §§ 232 i nast. k. c. niem. dotąd nadal obowiązujące. Te przepisy jednak uwzględniają tylko przypadek, gdy pewna osoba

jest zobowiązana do dania zabezpieczenia, gdy więc na niej czy to z ustawy, czy też z umowy ciąży materjalno - prawny obowiązek zabezpieczenia, nie uwzględniają zaś przypadku, w którym nie chodzi o taki obowiązek, lecz o prawo pewnej osoby złożenia zabezpieczenia celem zapobieżenia skutkom materjalno - prawnym, jak np. w przypadku art. 43, 523; w przypadkach takich możnaby zająć stanowisko, że stosować należy przepis materjalno-prawny, odnoszący się do obowiązku zabezpieczenia, w tym więc przypadku rozstrzygałyby przepisy dzielnicowe, odpowiedniejszem jest jednak stosowanie przepisów o zabezpieczeniu, które obowiązują w całem państwie, chociaż odnoszą się do zabezpieczenia w toku postępowania egzekucyjnego, taki przepis mieści się zaś w art. 546 § 1 k. p. c. i w zgodnym z nim co do treści art. 82 § 1 pr. upadł., zabezpieczenie należy więc złożyć w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których według obowiązujących przepisów wolno umieszczać fundusze osób małoletnich, nie jest zatem skuteczne zabezpieczenie przez hipotekę, zastaw ruchomości lub przez poręczycieli, które jest możliwe wtedy, gdy zachodzi obowiązek zabezpieczenia.

Art. 524.

Niezależnie od zatrzymania[1]) służy wierzycielowi dla płatnych wierzytelności prawo zaspokojenia się z zatrzymanych przedmiotów[2]) według przepisów o zaspokojeniu się z zastawu handlowego.[3])[4]) Wierzycielowi służy przytem pierwszeństwo przed osobami, w stosunku do których prawo zatrzymania jest skuteczne.[5])[6])

[1]) Według art. 218 i 219 k. z. prawo zatrzymania polega tylko na zatrzymaniu rzeczy, dopóki nie nastąpi zwrot lub zabezpieczenie należności wierzyciela.

[2]) Wierzycielowi, który wykonuje prawo zatrzymania dla wierzytelności niepłatnej, nie służy prawo zaspokojenia wierzytelności.

[3]) Por. art. 510 §§ 1 i 2, 514 § 1.

[4]) Wierzyciel nie musi dokonać sprzedaży według przepisów art. 510, lecz może także korzystać z przepisów o sprzedaży egzekucyjnej, ale tylko wtedy, gdy wprzód uzyskał tytuł wykonawczy.

[5]) Por. art. 521 zdanie 2.

[6]) Wierzyciel nie musi wykonać prawa zaspokojenia, może więc zadowolić się zatrzymaniem rzeczy i nie ma też obowiązku wydania rzeczy trzeciemu, któremu na rzeczy służy prawo, nadające moc jej sprzedaży, w upadłości ciąży jednak taki obowiązek na wierzycielu i powinien on uskutecznić ją w terminie,

jaki mu na wniosek syndyka wyznaczy sędzia - komisarz (art. 117 § 1 pr. upadł.), gdyby zaś sprzedaży nie dokonał lub sprzedaż była niemożliwa, syndyk może żądać wydania rzeczy celem sprzedaży w drodze publicznej licytacji, przyczem jednak prawo zatrzymania nie zostaje naruszone (art. 117 § 2 pr. upadł.).

DZIAŁ III.

Zobowiązania.

Rozdział I.

Przepisy ogólne.

Art. 525.

Wystawienie towaru w miejscu sprzedaży na widok publiczny[1]) z oznaczeniem ceny[2]) uważa się za ofertę.[3])[4])[5])[6])

[1]) Wystawienie towaru na widok publiczny zachodzi nietylko wtedy, gdy odbywa się zewnątrz lokalu lub w oknie wystawowem, lecz także wtedy, gdy odbywa się wewnątrz tegoż w sposób widoczny dla każdego, kto do lokalu wchodzi, jak np. gdy towar z oznaczeniem ceny umieszcza się na stołach lub w witrynach, przeznaczonych tylko na wystawienie towaru, a nie na tegoż przechowywanie, bo i w tym przypadku chodzi o okazanie publiczności towaru i wskazanie ceny, przyjąć więc należy, że towar jest wystawiony na widok publiczny, nie można zaś stosować zasady art. 525, gdy witryny, w których znajduje się towar, są umieszczone nie w miejscu sprzedaży, lecz gdzieindziej, jak na ulicach daleko poza lokalem sprzedaży, w przedsionkach hoteli, restauracyj, kawiarń i t. p.

[2]) Wystawienie towaru z oznaczeniem ceny zachodzi, gdy się na każdej sztuce z osobna podaje cenę, zachodzi jednak także, gdy się rzecz zamienną wystawia i podaje cenę za pewną ilość, jak za metr, kilogram, litr i t. p.; za wystawienie towaru uważać należy także wystawienie opakowania, w którem się towar zazwyczaj sprzedaje, chociażby ono towaru nie zawierało, jak np. pudełek, słoików i t. p., nie zawsze jest też konieczne wystawienie całego towaru, lecz wystarcza wystawienie części, jak jednego bucika, jednej rękawiczki, jednej pończochy, jednej łyżwy, jednego kolczyka i t. p., przyczem oznaczoną cenę uważać należy za odnoszącą się do pary, chyba że widocznem jest, że cenę oznaczono tylko za jedną sztukę.

[3]) Jak samo wystawienie towaru bez oznaczenia ceny, tak i oznaczenie ceny towaru bez tegoż wystawienia nie może być uważane za ofertę, lecz tylko za wezwanie do złożenia oferty, jak np. zawiadomienie, umieszczone w oknie wystawowem, lub

przybite na zewnątrz lokalu, że się dokładnie opisany towar sprzedaje za pewną oznaczoną cenę; nie stanowi też oferty, lecz wezwanie do rozpoczęcia rokowań, wysyłka cennika z dokładnem oznaczeniem przedmiotu, ogłoszenie, reklama i t. p. (art. 73 § 1 k. z.), jednak ten, kto wystąpił z tego rodzaju zaproszeniem, obowiązany jest do odszkodowania, jeżeli bez usprawiedliwionego powodu odmawia zawarcia umowy (art. 73 § 2 k. z.).

4) Ofertę można cofnąć tak długo, dopóki nikt nie zgłosił się z gotowością nabycia wystawionego towaru za cenę oznaczoną.

5) Z przepisu art. 63 § 2 zdanie 1 k. z. należałoby wnosić, że ten, kto ma zamiar kupić towar, wystawiony na widok publiczny z oznaczeniem ceny, powinien oświadczyć, że ofertę przyjmuje, jak długo cena jest uwidoczniona, i to natychmiast, gdyż inaczej oferta nie wiązałaby więcej oferenta, zaczem w razie, gdyby reflektant towar chciał wprzód oglądnąć albo żądał opustu, oferent mógłby cofnąć ofertę i nie byłby nią więcej związany, gdyby reflektant po nieudałej próbie uzyskania zniżki zgodził się na cenę, przez oferenta oznaczoną, tego atoli nie podobna przyjąć i dlatego oferenta uznać należy jako związanego przez cały czas, w którym dokonuje się czynności zakupna aż do rozbicia się pertraktacyj. Oferent nie ma obowiązku do oddania tego samego przedmiotu, który jest wystawiony, lecz może oddać także inny, ale tego samego rodzaju, nie ma też prawa do oddania przedmiotu wystawionego, jeżeli ten wskutek wystawienia jest zniszczony, lecz ma obowiązek oddać inny, chyba że oznaczenie ceny nastąpiło ze względu na zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotu.

6) Przepis art. 525 odnosi się tylko do sprzedaży, nie zaś do innych stosunków prawnych, nie jest więc związany ten, kto w cenniku, wywieszonym w miejscu dokonania czynności, oświadcza, że wykona ją za oznaczonem wynagrodzeniem.

Art. 526.

Jeżeli kupiec[1]), którego przedsiębiorstwo obejmuje załatwianie cudzych interesów[2]), otrzyma ofertę do załatwienia takiego interesu[3]) od osoby[4])[5]), z którą pozostaje w stałych stosunkach handlowych, obowiązany jest do bezzwłocznej odpowiedzi[6])[7]); jego milczenie uważa się za przyjęcie oferty.[8])[9])[10])

1) Kupiec nie musi być rejestrowym, bo przepis art. 526 odnosi się także do kupców nierejestrowych.

2) Załatwianiem cudzych interesów zajmuje się pośrednik, ajent, komisant i ekspedytor, art. 526 dotyczy więc zlecenia w obszerniejszem tego słowa znaczeniu, nie odnosi się zaś do innych stosunków prawnych, jak do sprzedaży, przewozu, przyj-

mowania na skład lub do udzielania wywiadu o zdolności kredytowej osoby, kupiec, prowadzący wywiad, nie ma więc obowiązku udzielenia bezzwłocznej odpowiedzi na wystosowane do niego zapytanie.

3) Przepis art. 526 odnosi się tylko do oferty, dotyczącej załatwienia interesu, jakim się kupiec trudni, nie dotyczy więc oferty co do innego przedmiotu wystosowanej do kupca, jak np. zakupna towaru, przyjęcia przekazu przez przekazanego i t. d.

4) Oferta może pochodzić nietylko od kupca, lecz także od niekupca.

5) Stały stosunek handlowy, w jakim oferent pozostaje z kupcem, nie musi się odnosić do załatwiania takich interesów, jakich dotyczy oferta, nie można też wnosić ze słów „w stałych stosunkach handlowych", że także oferent musi być kupcem, bo przeciw temu przemawia brzmienie art. 499.

6) Kupiec, otrzymawszy ofertę, o której mowa w art. 526, ma obowiązek bezzwłocznie na nią się oświadczyć, t. j. powinien natychmiast ją odrzucić, a jeżeli tego nie czyni, ma spełnić zlecenie; do przyjęcia oferty nie ma obowiązku, choćby poprzód zawsze to czynił, a brak jakiejkolwiek, czy to objektywnej, czy też subjektywnej przyczyny do odrzucenia oferty.

7) Wysłanie ze strony kupca przeczącej odpowiedzi wystarcza, a nie jest konieczne, by odpowiedź była wystosowana listem poleconym; dojście odpowiedzi do rąk oferenta jest obojętne, niebezpieczeństwo zaginięcia odpowiedzi idzie więc na rachunek oferenta, na kupcu, który otrzymał ofertę, ciąży jednak obowiązek wykazania, iż bezzwłocznie udzielił odpowiedzi.

8) Ustawa wprowadza fikcję przyjęcia oferty; przepis jej oznacza tylko, że kupiec, który otrzymał ofertę, a natychmiast jej nie odrzucił, ma obowiązek spełnienia zlecenia i odpowiada za niespełnienie; spełnienie nie musi nastąpić bezzwłocznie, bo ustawa wymaga tylko bezzwłocznej odpowiedzi, powinno więc odbyć się w czasie stosownym, odpowiadającym zwyczajowi handlowemu lub też praktyce, jaką kupiec stosował wobec swego kontrahenta.

9) Niekupiec, który przez władzę jest ustanowiony do spełniania czynności dla drugich, lub który zawodowo tem się trudni, powinien, jeżeli nie chce przyjąć zlecenia, zawiadomić o tem niezwłocznie dającego zlecenie (art. 501 § 1 k. z.), gdyż inaczej odpowiada za wynikłą stąd szkodę (art. 501 § 3 k. z.), milczenia nie uważa się więc za przyjęcie oferty.

10) Art. 526 nie wspomina o kupcu, który nie prowadzi przedsiębiorstwa załatwiania cudzych interesów, ale oświadcza gotowość załatwiania czynności pewnego rodzaju; do tego przypadku odnosi się art. 501 § 2 k. z., według którego zachodzi obowiązek niezwłocznego zawiadomienia dającego zlecenie o odmowie przyjęcia tegoż, gdyż inaczej ten, kto je otrzymał, odpowiada za szkodę, wynikłą wskutek zaniedbania zawiadomienia.

Art. 527.

Jeżeli oferent[1]) łącznie[2]) z ofertą przesyła towar kupcowi, z którym pozostaje w stałych stosunkach[3]) handlowych[4]), a kupiec oferty nie przyjmuje[5]), nie może towaru odesłać bez porozumienia się z oferentem.[6]) Obowiązany jest postarać się o przechowanie towaru[7]) na koszt[8]) sprzedawcy[9]) aż do chwili, w której w normalnych warunkach sprzedawca będzie miał możność nim rozporządzić[10])[11]), chyba że przechowanie wymaga kosztów, na które niema pokrycia.[12])

1) Art. 527 następuje wprawdzie po art. 526, ale odnosi się nietylko do przypadku, gdy oferta dotyczy załatwienia interesów oferenta, lecz także do każdego innego przypadku przesłania kupcowi towaru, jak np. w celu nabycia go przez tegoż, do przechowania i t. p.

2) Ze słowa „łącznie" nie można wnosić, że przesyłka towaru i oferta muszą być równocześnie dokonane, a bezwarunkowo nie podobna przyjąć, że ma się to odbyć w jednej przesyłce, lecz wymienione słowo oznacza tylko, że między przesyłką towaru a ofertą powinien istnieć związek, w razie więc, gdy zachodzi łączność, kupiec nie może odesłać towaru, który otrzymał później lub wcześniej, niż ofertę, nie może też odmówić jego przyjęcia, a mógłby to uczynić tylko wtedy, gdyby wysyłka nastąpiła dopiero po otrzymaniu przez oferenta odmowy przyjęcia oferty.

3) Stosunek oferenta z kupcem, któremu przesyła towar, musi być stałym, to jest musi trwać przez czas dłuższy, ale nie musi dotyczyć tego rodzaju interesów, o jaki chodzi oferentowi, i nie musi się odnosić do tego samego przedmiotu, który przesłano kupcowi.

4) Jakkolwiek w art. 527 mowa jest o stosunkach handlowych, to jednak nie podobna z tego wnosić, że oferent musi być kupcem; przeciw temu przemawia art. 499.

5) Z art. 527 zdanie 1 wynika, że kupiec powinien oferenta zawiadomić o odmowie przyjęcia oferty, i to bezzwłocznie po jej otrzymaniu; wynika to z art. 526, który wprawdzie nie wypowiada ogólnej zasady, ale dotyczy przypadku podobnego do tego, o jakim mowa w art. 527.

6) W ustawie mowa jest o porozumieniu, z tego jednak nie podobna wnosić, by kupiec, który otrzymał ofertę, miał z oferentem prowadzić pertraktacje, lecz przyjąć należy, że ma postąpić z towarem ściśle według wskazówek oferenta, nie może więc ani od nich odstąpić, ani też zwracać uwagi oferenta na to, że jego wskazówki są niewłaściwe lub dla niego niekorzystne.

7) Kupiec, który otrzymał towar, ma „postarać się" o jego

przechowanie, nie musi go więc sam przechować, lecz może oddać w przechowanie przedsiębiorcy składowemu lub innej osobie, a tak samo ma postąpić, gdy oferent mimo wezwania żadnego nie udziela polecenia; kupiec nie ma obowiązku zwracać się do sądu o ustanowienie zarządcy (art. 232 k. z.), lecz może sam wybrać przechowawcę, gdyż ustawa powiada, że o przechowanie ma się postarać.

8) Koszty przechowania towaru ponosi oferent i ich uprzedniego nadesłania może kupiec żądać, nie ma bowiem obowiązku ich wykładania; jeżeliby jednak koszty przechowania wyłożył, ma prawo do ich zwrotu, ale na ich zabezpieczenie nie służy mu ani ustawowe prawo zastawu, ani żadne pierwszeństwo zaspokojenia na towarze, a jeżeli z przedsiębiorcą składowym nie ułoży się o to, że osobiście nie odpowiada za składowe, ma jako składający obowiązek uiszczenia tegoż.

9) W art. 527 zdanie 2 mowa jest o „sprzedawcy", co jest dowodem, że chodzi nie tylko o przypadek, o którym stanowi art. 526; wyraz „sprzedawca" nie jest jednak dokładny, bo ustawa odnosi się nietylko do tego, kto przesyła towar, ofiarowany do kupna, lecz i do innych przypadków, w szczególności do zlecenia.

10) Przez normalne warunki rozumieć należy nietylko stosunki komunikacyjne, lecz także stosunki gospodarcze, przechowanie może więc trwać dłużej, jeżeli zbycie towaru jest trudne.

11) Kupiec ma u siebie przechować towar aż do czasu, kiedy sprzedawca będzie mógł nim rozporządzać, albo gdy go sam nie przechowuje, powinien z osobą, której towar oddaje w przechowanie, ułożyć się w sposób odpowiedni.

12) Jeżeli koszty przechowania nie znajdują pokrycia w wartości towaru, kupiec, któremu towar przesłano, może go sprzedać za zezwoleniem sądu drogą przetargu publicznego, a gdy towar ma cenę targową lub giełdową, z wolnej ręki po cenie bieżącej, a może to uczynić także wtedy, gdy towar ulega szybkiemu zepsuciu (art. 235 §§ 1 i 2 k. z.); sprzedaży nie można uskutecznić po myśli art. 510, 547 i 670, bo nie zachodzi prawo zastawu i nie ma się do czynienia z umową sprzedaży lub z umową składu, zaczem ze względu na to, iż sąd udziela zezwolenia, sprzedaż powinna się odbyć według przepisów k. p. c., zaś uzyskaną kwotę powinno się złożyć do depozytu sądowego (art. 235 § 1 k. z.).

Art. 528.

§ 1. Przepisów kodeksu zobowiązań o formie piśmiennej dla celów dowodowych[1])[2])[3]) nie stosuje się, jeżeli czynność jest handlowa dla obu stron.[4])

§ 2. Przepisu powyższego nie stosuje się do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, złożonego pod

wpływem błędu, podstępu, groźby albo wyzysku[5]), do najmu[6]) i dzierżawy nieruchomości[7]) oraz do poręczenia.[8])

[1]) Zasadą, wyrażoną w kodeksie zobowiązań, jest, że do ważności oświadczenia woli nie jest konieczne zachowanie pewnej formy, wystarcza więc ustne oświadczenie, od tej zasady istnieją jednak wyjątki, bo w pewnych przypadkach wymagane jest zachowanie formy piśmiennej, jakoto dla udzielenia pełnomocnictwa ogólnego (art. 96 § 1 k. z.), dla udzielenia pełnomocnictwa do umowy, do której ważności wymagana jest forma piśmienna (art. 96 § 2 k. z) i dla układu zbiorowego (art. 445 k. z.), a w pewnych wypadkach nawet sporządzenie aktu notarjalnego, jakoto dla udzielenia pełnomocnictwa do umowy, do której ważności potrzebna jest forma notarjalna (art. 96 § 2 k. z. i art. 82 § 3 pr. o not.), dla podstawienia wierzyciela w miejsce dawnego (art. 178 L. 2 k. z.), dla oświadczenia darczyńcy, jeżeli przysporzenie majątkowe na rzecz obdarowanego nie następuje przez samo zawarcie umowy lub równocześnie z nią (art. 358 § 1 k. z.), dla umowy o dożywocie (art. 600 k. z.) i dla umowy o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności do nieruchomości (art. 82 § 1 pr. o not.). Według art. 109 § 1 k. z. ważność oświadczenia woli zależna jest od zachowania szczególnej formy tylko w przypadkach, w których ustawa lub umowa wyraźnie wymaga zachowania pewnej formy pod rygorem nieważności, a według art. 109 § 2 k. z. w razie, gdy według woli stron zawarcie umowy ma nastąpić w pewnej formie, domniemywa się, że strony zastrzegły zachowanie umówionej formy pod rygorem nieważności; mimo tego przepisu przyjąć jednak należy, że także tam, gdzie według utrzymanych w mocy przepisów ustaw szczególnych wymagane jest zachowanie pewnej formy czynności prawnych (art. II przep. wprow. k. z.), zaniedbanie jej powoduje nieważność czynności, a ponadto także tam, gdzie istota rzeczy przemawia za tem, że czynność, niedokonana w pewnej formie, jest nieważną, chociaż brak zagrożenia nieważnością. Gdzie zaś ustawa lub umowa nie wymaga pod rygorem nieważności zachowania formy piśmiennej, tam wymaganie jej zachowania ma tylko to znaczenie, że w razie sporu niedopuszczalny jest dowód ze świadków (art. 110 k. z.), chyba że obie strony na to się godzą (art. 110 k. z.), lub zajdą warunki, wymienione w art. 283 k. p. c., a więc dokument został zagubiony, zniszczony albo zabrany posiadaczowi, albo z powodu okoliczności szczególnych nie mógł być sporządzony, dalej gdy istnieje początek dowodu na piśmie (art. XIX przep. wprow. k. p. c. i art. XI § 3 przep. wprow. k. z.). Oprócz formy, potrzebnej do ważności czynności lub też dla celów dowodowych, wymaga ustawa w niektórych przypadkach zachowania pewnej formy jedynie dla wywołania pewnych skutków prawnych wobec osób trzecich, i tak

wymaga zawarcia umowy najmu z datą urzędownie ustaloną, bo tylko wtedy, gdy tę formę zachowano, nabywca nieruchomości nie może najmu wypowiedzieć, jeżeli w chwili nabycia rzecz była już wydana najemcy (art. 399 § 2 k. z.), dalej wymaga zawarcia umowy o zbycie przedsiębiorstwa w formie aktu notarjalnego (art. 43 § 1 i 46 § 3), bo tylko wtedy zachodzą inne skutki wobec wierzycieli zbywcy, niż w razie zbycia w innej formie (art. 44), wreszcie dla skuteczności zastrzeżenia prawa własności wobec wierzycieli nabywcy jest potrzebne zaopatrzenie pisma datą urzędownie ustaloną (art. 543 zdanie 2). W pewnych przypadkach należy formę piśmienną zachować dla zawiadomienia, jak według art. 173 k. z. o przelewie, gdyż dłużnik od chwili, gdy je otrzymał, nie może już płacić dawnemu wierzycielowi, a gdy to czyni, naraża się na obowiązek ponownej zapłaty, w innych przypadkach zaś wymagana jest forma listu poleconego (art. 229 § 1, 325, 342 § 4, 395 § 3, 509, 522, 546, 641, 642 § 1, 643, 644, 658 § 2, 669 § 1, LXV § 3 przep. wprow.); zachowanie przepisanej formy dla zawiadomienia jest albo materjalnoprawnym wymogiem skuteczności zawiadomienia, a temsamem wywołania pewnych skutków prawnych, albo też służy tylko dla celów dowodowych, o tem zaś, czy w braku wyraźnego przepisu jedno, czy też drugie przyjąć należy, rozstrzyga cel przepisu.

2) Przepis, że nie jest potrzebne zachowanie formy piśmiennej dla celów dowodowych, mimo że jej kodeks zobowiązań wymaga, oznacza nietylko, że ta forma jest zbędna dla pierwotnych oświadczeń strony, w szczególności dla zawarcia umowy, lecz także, że forma piśmienna nie jest konieczną do uzupełnienia, zmiany lub rozwiązania umowy za zgodą obu stron oraz do odstąpienia od niej, chociaż umowa była zawarta na piśmie, w którym to przypadku według art. 111 k. z. wymagane jest pismo w celach dowodowych; przyjąć to należy nietylko na tej podstawie, że przepis art. 528 § 1 brzmi całkiem ogólnikowo, lecz także dlatego, że ta sama racja, która przemawia za zbędnością zachowania formy przy zawarciu umowy, zachodzi w przypadkach jej uzupełnienia, zmiany, rozwiązania lub odstąpienia.

3) W art. 528 § 1 jest mowa tylko o kodeksie zobowiązań, jednak przyjąć należy, że także i tam, gdzie przepis innej ustawy wymaga zachowania formy piśmiennej dla celów dowodowych, nie jest konieczne jej zachowanie, jeżeli czynność jest handlową dla obu stron, bo brak wszelkiej podstawy do ograniczenia zasady ustawowej; wypływa to ponadto z celu przepisu, bo w sprawach handlowych działa się zazwyczaj szybko i nie można zachować formy piśmiennej, byłoby więc znacznem utrudnieniem dla stron, gdyby musiano przestrzegać formy piśmiennej. Nie podobna jednak przepisu art. 528 § 1 odnieść do przepisów samego kodeksu handlowego, który w niektórych przypadkach dla celów dowodowych wymaga zachowania formy

piśmiennej, jak dla zbycia i wydzierżawienia przedsiębiorstwa lub ustanowienia na niem użytkowania (art. 39 § 1), dla umowy jawnej spółki (art. 76), dla zastawu handlowego (art. 507 § 2), dla zastrzeżenia prawa własności (art. 543) i dla zastrzeżenia przy sprzedaży na raty natychmiastowej wymagalności resztującej ceny kupna na przypadek niezapłacenia poszczególnych rat w umówionym terminie (art. 557 § 1), w tych więc przypadkach, uzupełnienie, zmiana, zgodne rozwiązanie umowy lub odstąpienie od niej musi się odbyć na piśmie; nie można też przepisu art. 528 § 1 stosować odnośnie przepisów procesowych, bo przepisy te jako publiczno - prawne powinny być bezwzględnie stosowane, a więc także w sporach, wypływających z czynności obustronnie handlowych, bo także takie spory prowadzi się według tych samych zasad, co i inne spory, to też stosować należy przepis art. 35 § 2 k. p. c., że w razie wytoczenia procesu przed sądem miejsca wykonania umowy, to miejsce należy stwierdzić dokumentem, i przepis art. 566 § 1 zdanie 3 k. p. c., że zdarzenie, na którem opiera się powództwo o umorzenie egzekucji, powinno być stwierdzone dokumentem.

4) Art. 528 § 1 zawiera wyjątek od zasady art. 499, jednak ze względu na to, że jest też wyjątkiem od zasad, wyrażonych w innych ustawach, należy go ściśle stosować, a więc tylko wtedy, gdy wszystkie działające strony są kupcami, jeżeli zatem po jednej lub drugiej stronie występuje kilka osób, to każda z nich powinna być kupcem, forma piśmienna jest więc konieczną, jeżeli kupiec łącznie z niekupcem zawiera umowę z kupcem; jakkolwiek przepis o formie piśmiennej dla celów dowodowych nie jest przepisem materjalno - prawnym, lecz dowodowym, to jednak ze względu na ścisłą łączność z prawem materjalnem, należy przyjąć, że przepis art. 528 § 1 tylko wtedy wchodzi w zastosowanie, gdy w chwili dokonania czynności obydwie strony były kupcami, obojętnem jest więc, czy są jeszcze kupcami w chwili, gdy spór wdrożono lub gdy dowód ma być prowadzony, nie można zaś stosować powołanego przepisu, gdy w chwili dokonania czynności choćby tylko jedna strona nie była kupcem, mimo że w chwili, gdy proces wszczęto albo dowód ma być prowadzony, obydwie strony należy uważać za kupców.

5) Art. 43 § 1 k. z.

6) Art. 371 k. z.

7) Art. 404 k. z.

8) Art. 631 k. z.

Art. 529.

Spółdłużnik z czynności, która dla niego jest handlowa[1]), odpowiada solidarnie.[2])[3])[4])

1) Przepis art. 529 odnosi się nietylko do obustronnej czynności handlowej, lecz także do jednostronnej (art. 499),

ale czynność musi być po stronie spółdłużnika handlową, obojętnem jest więc, czy jest handlową po stronie wierzyciela i czy jest handlową po stronie innego spółdłużnika.

2) Odpowiedzialność solidarna zachodzi tylko po stronie tego spółdłużnika, którego czynność jest handlową, nie zaś po stronie tego, którego czynność nie jest handlową, możliwem jest więc, że od samego początku niektórzy spółdłużnicy odpowiadają solidarnie, a inni tylko w części, która na nich przypada, z drugiej zaś strony przystąpienie do zobowiązania, wypływającego z czynności handlowej, nie powoduje jeszcze samo przez się solidarności, możliwą jest zaś solidarna odpowiedzialność przystępującego, chociaż każdy z dłużników, do których zobowiązania przystąpiono, odpowiada tylko za swoją część; jeżeli więc dług wynosi dziesięć tysięcy złotych, trzej z czterech dłużników mogą odpowiadać w ten sposób, że każdy z nich ma uiścić po dwa tysiące pięćset złotych, czwarty zaś może odpowiadać za całą dłużną kwotę dziesięciu tysięcy złotych, z czego trzy czwarte razem z innymi spółdłużnikami, którzy odpowiadają tylko pro parte rata.

3) Por. art. 10 k. z.

4) Solidarna odpowiedzialność wobec osób trzecich zachodzi odnośnie zobowiązania kilku spólników, którzy spólnie prowadzą przedsiębiorstwo zarobkowe w mniejszym rozmiarze, wskutek czego spółka nie jest jawną (art. 75 § 1), lecz cywilną, jeżeli bowiem kilka osób wspólnie prowadzi przedsiębiorstwo, wówczas każda z nich jest kupcem, a zobowiązania, pozostające w związku z przedsiębiorstwem, są czynnością handlową, chociaż spółka jest cywilną; wynika to zresztą z art. 567 k. z., który stanowi, że za zobowiązania spółki względem osób trzecich spólnicy odpowiadają majątkiem spółki bez ograniczenia, osobistym zaś majątkiem według ogólnych przepisów o odpowiedzialności spólników, rozstrzygają więc przepisy bądź prawa cywilnego, bądź prawa handlowego według tego, jakie prawo do danego stosunku wchodzi w zastosowanie, zaczem nie można przyjąć, że każdy z kilku spólników odpowiada za świadczenie podzielne tylko według części, jaka na niego przypada (art. 3 § 1 k. z.).

Art. 530.

Kupiec[1]), dla którego poręczenie[2]) jest czynnością handlową[3]), odpowiada solidarnie z tym, za kogo poręczył.[4])

1) Przepis art. 530 odnosi się do poręczenia kupca tak za innego kupca, jak i za niekupca, nie odnosi się zaś do poręczenia niekupca za dług kupca.

2) Jak każde inne poręczenie, tak też poręczenie kupca, powinno być pismem stwierdzone (art. 631 k. z. i art. 528 § 2).

3) Wobec art. 498 § 2 domniemywa się, że poręczenie, przy-

jęte przez kupca, jest czynnością handlową, rzeczą więc poręczyciela jest wykazać przeciwieństwo, a nie podobna z art. 530 dedukować, że na wierzycielu spoczywa ciężar dowodowy co do tego, że przyjęcie poręczenia stanowi czynność handlową.

4) Do poręczenia kupca stosować należy wszystkie przepisy art. 625 i nast. k. z. z wyjątkiem art. 633 §§ 1, 2 i 3, zaczem od kupca, który poręczył za innego, wierzyciel może żądać natychmiastowej zapłaty, a nie dopiero w ciągu tygodnia od chwili, gdy poręczyciela zawiadomił o opóźnieniu dłużnika (art. 633 § 2 k. z.), kupca należy więc uważać za poręczyciela solidarnego (art. 633 § 4 k. z.); z art. 530 nie można też wnosić, że poręka kupca jest niezawisłą od zobowiązania głównego, że zatem zawsze jest ważną mimo nieważności zobowiązania tej osoby, za którą poręczył, bo na inne przypadki nie można rozszerzać zasady art. 626 k. z., według której poręczyciel powinien wykonać zobowiązanie, jeżeli poręczył za dług nieważny z powodu braku zdolności dłużnika do działań prawnych, a w chwili poręczenia wiedział lub powinien był wiedzieć o braku zdolności dłużnika.

Art. 531.

§ 1. Jeżeli kupiec[1]) w wykonywaniu swego przedsiębiorstwa[2]) zobowiązał się do odszkodowania umownego[3]), nie może żądać jego zmniejszenia.[4])[5])

§ 2. Jeżeli przy czynności handlowej umówiono odszkodowanie, żadna ze stron nie może dochodzić odszkodowania wyższego.[6])[7])

1) Przepis art. 531 § 1 odnosi się do zobowiązania kupca tak rejestrowego, jak i nierejestrowego, obojętnem zaś jest, czy druga strona jest kupcem.

2) Kupiec nie może żądać zmniejszenia kary umownej tylko wtedy, gdy do tejże zobowiązał się w wykonywaniu swego przedsiębiorstwa, a więc zobowiązanie jest czynnością handlową (art. 498 § 1).

3) Por. art. 82 i nast. k. z.

4) Tylko kupiec nie może żądać zmniejszenia odszkodowania umownego, niekupiec zaś, choćby do tego zobowiązał się wobec kupca, może się domagać zmniejszenia, jeżeli odszkodowanie umowne jest rażąco wygórowane albo jeżeli umowa częściowo została wykonana, zwłaszcza gdy udowodni, że wierzyciel wskutek niewykonania umowy nie poniósł żadnej szkody albo poniósł szkodę nieznaczną (art. 85 § 1 k. z.).

5) Dla stosowania przepisu art. 531 § 1 jest miarodajnym charakter kupca w chwili zaciągnięcia zobowiązania, dłużnik, który zaciągnął zobowiązanie jako kupiec, nie może więc żądać zmniejszenia odszkodowania umownego, mimo że w chwili, gdy

zobowiązanie ma być wykonane, utracił charakter kupca, z drugiej strony żądanie zmniejszenia jest uzasadnione, jeżeli zobowiązanie było zaciągnięte w czasie, kiedy dłużnik nie był kupcem, chociaż jest nim w chwili wykonania umowy.

6) Przepis art. 531 § 2 odnosi się do czynności handlowej, czy to obustronnej, czy też jednostronnej (art. 499), jeżeli więc choćby jedna ze stron jest kupcem i dokonała czynności, związanej z prowadzeniem swego przedsiębiorstwa, nie wchodzi w zastosowanie art. 84 § 2 k. z., który stanowi, że odszkodowania wyższego, niż umowne, wierzyciel może dochodzić na zasadach ogólnych, jeżeli zrzeknie się odszkodowania umownego, ani więc kupiec, ani niekupiec nie może w tym przypadku dochodzić odszkodowania wyższego, niż umowne.

7) Przepis art. 531 § 2 nie wyklucza dowodu ze strony dłużnika na to, że brak winy po jego stronie, w którym to przypadku nie podobna przyjąć obowiązku zapłaty odszkodowania.

Art. 532.

§ 1. Jeżeli czas wykonania zobowiązania oznaczony jest na wiosnę, jesień, sezon lub w inny podobny sposób[1]), w razie wątpliwości[2]) rozstrzyga zwyczaj handlowy miejsca wykonania zobowiązania.[3])

§ 2. O oznaczeniu wagi, miary, waluty[4]), obliczenia czasu[5]) i odległości rozstrzyga w razie wątpliwości miejsce wykonania zobowiązania.[6])

1) „W inny podobny sposób" oznacza się czas wykonania, jeżeli wykonanie ma się odbyć w święta, na jarmarku, na targu i t. p.

2) Z tego, że ustawa stanowi, iż „w razie wątpliwości" rozstrzyga zwyczaj handlowy miejsca wykonania zobowiązania, wynika, że mamy do czynienia z przepisem interpretacyjnym, który tylko wtedy należy stosować, gdy strony o co innego się nie umówiły.

3) O miejscu wykonania zobowiązania por. art. 190 i 191 k. z.

4) Obliczenie czasu powinno być dokonane według kalendarza miejsca wykonania zobowiązania, a nie według innego kalendarza miejsca jej zawarcia lub miejsca wystawienia dokumentu, obliczenie jest jednak tylko wtedy niewątpliwe, gdy czas wykonania jest ściśle oznaczony, np. 15 kwietnia, wtedy bowiem nie powstają trudności, inaczej jednak ma się rzecz, gdy czas wykonania oznaczono w pewien czas po dniu zawarcia umowy lub wystawienia dokumentu, np. w dwa tygodnie, trzy miesiące i t. p., bo wtedy powstaje pytanie, czy dzień zawarcia umowy, względnie wystawienia dokumentu należy przeliczyć na kalen-

darz miejsca wykonania, czy też z uwzględnieniem czasu, po upływie którego według kalendarza miejsca zawarcia umowy lub wystawienia dokumentu dopełnienie ma się odbyć, należy ustalić dzień, w którym wykonanie powinno nastąpić; przyjąć należy zasadę, jaką wyrażają art. 36 pr. weksl. i art. 17 pr. czek., a więc dzień zawarcia umowy lub wystawienia dokumentu przeliczyć należy na dzień, odpowiadający kalendarzowi miejsca wykonania i podług tego oznaczyć termin wykonania, jeżeli więc 29 grudnia zawarto w kraju, który ma kalendarz juljański, a wykonanie ma się odbyć za dwa miesiące w kraju, w którym obowiązuje kalendarz gregorjański, to jako dzień zawarcia umowy podług kalendarza gregorjańskiego przyjąć należy dzień 11 stycznia, a więc jako dzień, w którym wykonanie powinno nastąpić 11 marca, nie można więc liczyć od dnia 29 grudnia dwa miesiące, a więc uznać dzień 28 lutego jako dzień wykonania umowy, a następnie ten dzień przeliczyć na kalendarz gregorjański i przyjąć, że wykonanie ma nastąpić dnia 13 marca.

5) Przepis, że miejsce wykonania zobowiązania rozstrzyga o walucie, jest doniosły zwłaszcza wtedy, gdy w miejscu zawarcia umowy lub wystawienia dokumentu jest w obiegu waluta tej samej nazwy, co w miejscu wykonania umowy, ale każda z nich ma inne pokrycie kruszcowe, a temsamem inny kurs, jeżeli więc umowę zawarto w Anglji w funtach bez bliższego określenia, a wykonanie umowy ma nastąpić w Turcji, to obowiązuje funt turecki, a nie angielski, a tak samo ma się rzecz, gdy chodzi o dolar Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, czy też o dolar kanadyjski, o frank szwajcarski, czy francuski lub belgijski i t. d. Od kwestji, jaka waluta jest rozstrzygającą, odróżnić należy kwestję, w jakiej walucie zapłata ma być uskuteczniona, co do tego bowiem obowiązuje zasada art. 211 k. z., że zapłata ma się odbyć w pieniądzach krajowych, chyba że zapłata w pieniądzach zagranicznych była wyraźnie zastrzeżona, że zaś wysokość sumy, którą dłużnik płaci pieniądzmi krajowemi, winna być obliczona według kursu pieniędzy zagranicznych w chwili i w miejscu zapłaty; moc obowiązująca przepisu art. 211 k. z. została wprawdzie art. 38 ust. 3 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 12 czerwca 1934 r. 59/509/1934 o wierzytelnościach w walutach zagranicznych zawieszona, ale nie uchylona, wobec czego zastrzeżenie zapłaty w efektywnej walucie zagranicznej na razie pozbawione jest skuteczności, ale po myśli art. 1 ust. 2 powyższego rozporządzenia tylko wtedy, gdy wierzytelność płatna jest na obszarze Państwa Polskiego, a oprócz tego według art. 2 ust. 1 i 3 tegoż rozporządzenia wysokość sumy, którą dłużnik płaci pieniądzmi polskiemi, winna być obliczona według przeciętnego kursu wypłat (czeku) w danej walucie zagranicznej w dniu wymagalności wierzytelności, notowanego na giełdzie w Warszawie, a nie na giełdzie innej.

6) Art. 532 § 2 ma to znaczenie, że w braku bliższego

określenia rodzaju wagi, miary, waluty, czasu lub odległości i podania tylko liczby, rozumieć należy stosunki, obowiązujące w miejscu wykonania zobowiązania, przepis ustawy jest więc interpretacyjnym i wchodzi w zastosowanie tylko wtedy, gdy na podstawie oświadczeń stron oraz stosunków danego przypadku nie musi się wnosić, że chodziło o inną wagę, miarę i t. d.; mimo więc, że miejscem wykonania jest Londyn, a w umowie, zawartej we Wiedniu, oznaczono cenę kupna w szylingach, należałoby przyjąć, że chodzi nie o szylingi angielskie, lecz o szylingi austrjackie, gdyby cena w walucie brytyjskiej była nader wygórowaną.

Rozdział II.

Rachunek bieżący.

Art. 533.

§ 1. Przez umowę rachunku bieżącego[1]) strony zobowiązują się między sobą[2]), że wynikające z czynności handlowych[3])[4]) wierzytelności i świadczenia obu stron[5]) wpisywane będą na rachunek[6])[7]) i że rozliczenie oraz ustalenie nadwyżki (salda) dokonywane będzie tylko co pewien czas.[8])[9])

§ 2. Rozliczenie następuje z końcem każdego półrocza kalendarzowego.[10])

1) Stosunek rachunku bieżącego polega na tem, że dwie strony dokonują wzajemnie pewnych świadczeń, ale żadna nie może od drugiej domagać się natychmiastowego wykonania, mimo że roszczenie jej według ogólnych zasad prawnych stało się wymagalnem, lecz każda wpisuje w swoich księgach na dobro drugiej świadczenie, dokonane przez nią, zaś siebie niem obciąża, a dopiero po upływie pewnego okresu, zazwyczaj kwartalnego, półrocznego lub rocznego, następuje rozliczenie i albo wpłata, albo przeniesienie nadwyżki na dalszy okres rozliczeniowy, wskutek czego dochodzi do odroczenia zapłaty należności aż do upływu bieżącego okresu rozliczenia; np. A. dostarcza B. od czasu do czasu pewnych przedmiotów, a B. znów innych, A. wpisuje więc należną od B. cenę kupna na swoje dobro, a obciąża się ceną kupna, jaką każdorazowo ma płacić B. za dostarczone przez niego towary. W stosunek rachunku bieżącego wchodzą głównie banki ze swoimi klientami, którzy potrzebują kredytu i od czasu do czasu otrzymują żądane kwoty, a bankom wręczają do inkasa weksle, jakie otrzymali od swoich odbiorców, a także zlecają tymże zapłatę bankowi dłużnych kwot, niepokrytych wekslami; stosunek rachunku bieżącego zachodzi jednak nietylko z bankami, lecz i z innymi kupcami. Dla zawiązania stosunku ra-

chunku bieżącego strony muszą ze sobą zawrzeć umowę, forma piśmienna nie jest jednak potrzebna, ale nie jest też potrzebne wyraźne oświadczenie, że się zawiera umowę o rachunek bieżący, lecz można użyć także innych słów i można też w sposób inny, niż przez użycie słów, wyrazić wolę co do zawiązania stosunku o rachunek bieżący; nie powstaje więc taki stosunek, jeżeli tylko faktycznie wpisuje się wierzytelności oraz świadczenia obu stron i co pewien czas ustala się nadwyżkę.

2) Nie jest konieczne, aby obydwie strony prowadziły rachunek co do wierzytelności i świadczeń, co podnieść należy zwłaszcza w przypadku, gdy jedna strona jest kupcem rejestrowym, a druga kupcem nierejestrowym, który nie prowadzi rachunkowości w sposób taki, jak kupiec rejestrowy.

3) Z tego, że w ustawie mowa jest o wierzytelnościach i świadczeniach, wynikających z czynności handlowych, należy wnosić, że rachunek bieżący może istnieć tylko między kupcami, nie koniecznie rejestrowymi, nie zachodzi więc, gdy jedna strona jest kupcem, a druga nie ma tej kwalifikacji; ponieważ jednak w obrocie przyjęty jest stosunek rachunku bieżącego także między kupcem a niekupcem, przepisy art. 533 i nast. należy w takim przypadku odpowiednio stosować, ale zawsze z uwzględnieniem interesów wierzycieli, nie podobna więc przyjąć, że egzekucja może być prowadzona tylko z nadwyżki (art. 541 § 1), a nie z poszczególnych pozycyj.

4) Wymogiem rachunku bieżącego jest, aby dotyczył wierzytelności i świadczeń z czynności handlowych, każda pozycja rachunku powinna więc wypływać z czynności obustronnie handlowych, a nie może dotyczyć czynności niehandlowych kupca, zaczem wierzytelności z takich czynności nie można wpisać do rachunku bieżącego, a mimo wpisania nie dochodzi do skutków prawnych, jakie powoduje objęcie rachunkiem wierzytelności, wskutek czego ten, kto swoją wierzytelność niehandlową wpisał do rachunku bieżącego, może nią skutecznie rozporządzać (art. 534 § 1), a wierzyciel jego może ją samą zająć, a nie koniecznie przyszłą nadwyżkę (art. 541 § 1).

5) Niema mowy o rachunku bieżącym, jeżeli tylko na rzecz jednej strony powstać mają wierzytelności, a druga ma jedynie uiszczać wpłaty na pokrycie swoich długów, choćby nawet strony stosunek swój nazwały rachunkiem bieżącym; w przypadku takim zachodzi jednak kredytowanie należności aż do upływu okresu rozliczenia.

6) Stosunek rachunku bieżącego może dotyczyć albo wszelkich interesów stron, albo tylko interesów pewnego rodzaju, a w takim przypadku nie można wpisywać na rachunek wierzytelności i świadczeń z innych interesów; w przypadku, gdy umowa dotyczy wszelkich interesów, wpisanie na rachunek bieżący jest dopuszczalne tylko odnośnie wierzytelności, które w uwzględnieniu stosunku prawnego, zachodzącego między stronami, za-

zwyczaj powstają, nie można więc wpisać wierzytelności nieprzewidzianych, które możliwie powstają lub które jedna ze stron rości sobie do drugiej, a których strona druga nie uznaje.

7) Rachunek bieżący w braku umowy nie odnosi się do wierzytelności wekslowych, strony mogą się jednak umówić, że także takie wierzytelności mają być objęte rachunkiem bieżącym, a w tym przypadku należy na dobro dłużnika wpisać kwotę pieniężną, odpowiadającą sumie wekslowej, a w razie gdy weksel nie będzie wykupiony, obciążyć go taką samą kwotą, co zwłaszcza przy rymesach jest doniosłe (art. 537 § 2); stosunek rachunku bieżącego co do wszelkich interesów stron w braku umowy nie odnosi się do wierzytelności do drugiej strony, jakie wierzyciel nabył od osoby trzeciej, takich wierzytelności nie powinno się więc wpisywać na rachunek, choćby nawet powstały z czynności obustronnie handlowych.

8) Pomiędzy temi samemi stronami może istnieć kilka rachunków bieżących co do tranzakcyj różnego rodzaju, co zwłaszcza wtedy jest doniosłe, gdy stosunki zawiązuje się z bankiem, a każdy rachunek ma opiewać na inną walutę, np. jeden na złote, a drugi na franki szwajcarskie; w przypadku takim powstaje pytanie, czy czek, wystawiony na rachunek, którego konto jest bierne, uważać należy jako pokryty, jeżeli drugie konto jest czynne, na co odpowiedzieć należy przecząco, bo każdy rachunek jest niezawisły od innego, i dlatego nie istnieje obowiązek wykupienia z konta pewnego rachunku czeku, odnoszącego się do innego rachunku.

9) Wskutek umowy rachunku bieżącego dochodzi do kredytowania wzajemnych należności aż do upływu umową lub ustawą oznaczonego okresu, a ponadto poszczególne wierzytelności tracą swoją samodzielność i stają się częścią składową ogólnego rachunku, wskutek czego niedopuszczalne jest odstąpienie, zastawienie lub egzekucyjne zajęcie (art. 534 § 1, 541 § 1), a potrącenie poszczególnych wzajemnych wierzytelności jest niedopuszczalne, zaczem ma być dokonywane tylko w pewnych okresach czasu.

10) Strony mogą się umówić, że rozliczenie ma się odbywać z upływem innego, niż półrocznego okresu, a więc w okresie krótszym lub dłuższym, jak np. z upływem kwartału lub roku.

Art. 534.

§ 1. Poszczególnemi wierzytelnościami, wpisanemi na rachunek, nie można oddzielnie rozporządzać[1])[2]), ani oddzielnie ich dochodzić.[3])[4])

§ 2. Wynikająca z rozliczenia nadwyżka jest płatna natychmiast[5]), jeżeli nie nastąpi przeniesienie jej na okres dalszy.[6])

1) Poszczególnej wierzytelności, wchodzącej w skład rachunku bieżącego, nie można ani odstąpić, ani zastawić i nie można w drodze egzekucji uzyskać zajęcia wierzytelności, która jest objęta rachunkiem bieżącym, bo każda taka wierzytelność traci swoją odrębność przez to, że wpisana zostaje na rachunek.

2) Przesłanej przez drugą stronę kwoty ani nie można obrócić na zaspokojenie poszczególnej pozycji, ani nie ma się do tego obowiązku, choćby nawet ta kwota była tak wysoką, jak wierzytelność, i widocznem było, że ze względu na nią nastąpiła zapłata, bo potrącenie ma się odbyć dopiero z upływem okresu rozliczenia; jeżeli w tym czasie wszystkie wierzytelności uznać należy za zapłacone, nie można żądać zwrotu z powołaniem się na to, że pewne wierzytelności, jak np. pochodzące z gry dyferencyjnej, są niezaskarżalne, bo wtedy uważać je należy za umorzone, a w tym przypadku zwrot jest niedopuszczalny (art. 131 L. 3 k. z.).

3) Dochodzenie polega na domaganiu się zapłaty poszczególnej pozycji, na jej zaskarżeniu oraz na prowadzeniu egzekucji; egzekucji nie można prowadzić także wtedy, gdy dłużnik zeznał wykonalny akt notarjalny, ale następnie za zgodą stron doszło do wpisania wierzytelności na rachunek. Jeżeli jednak wierzyciel uzyskał co do poszczególnej pozycji wyrok sądowy z powodu, że dłużnik nie bronił się zarzutem, iż ta pozycja utraciła swoją samodzielność, nie można żądać wpisania jej na rachunek i wierzyciel nie może takiego wpisania dokonać, bo w tym wypadku wierzytelność stała się samodzielną.

4) W przypadkach, w których nie zachodzi rachunek bieżący w myśl art. 533 § 1, a więc gdy zachodzi stosunek z niekupcem albo brak umowy o rozliczenie oraz ustalanie nadwyżki co pewien czas, każda poszczególna wierzytelność zachowuje swój odrębny charakter i z tego powodu dokonanych spłat należy użyć na zaspokojenie wierzytelności według zasad prawa cywilnego (art. 212 i nast. k. z.), jeżeli zaś umówiono się, że rozliczenie ma następować z upływem pewnego okresu, należy poszczególne długi uważać za odroczone.

5) Płatność nadwyżki zachodzi, jeżeli umowa obejmuje tylko jeden okres, albo gdy jedna strona drugiej poprzód wypowiedziała umowę (art. 540 § 1).

6) Przeniesienie salda na dalszy okres może nastąpić tylko wtedy, gdy strony zawarły umowę na czas nieoznaczony, jeżeli bowiem czas trwania stosunku był oznaczony, lub gdy umowę wypowiedziano, przeniesienie jest niedopuszczalne; saldo, przeniesione na nowy okres, stanowi osobną pozycję, wobec czego po należytem przeniesieniu, a więc po uznaniu rachunku, nie można badać, czy jest słuszne, bo wtedy saldo pochłonęło już poszczególne pozycje stanu czynnego i biernego rachunku.

Art. 535.

Jeżeli strona, która otrzymała rozliczenie, nie podniesie przeciw niemu bez usprawiedliwionej zwłoki[1]) zarzutu [2])[3]), uważa się, że je uznała.[4])[5])[6])

1) Zwłoka może być spowodowana okolicznościami objektywnemi, jak koniecznością badania rachunku, albo też okolicznościami subjektywnemi, jak nieobecnością strony, jej chorobą, zajęciem zawodowem i t. p.

2) Zarzut nie może być ogólnikowym, lecz musi być szczególnym, a więc powinien dotyczyć poszczególnych pozycyj, nie musi być jednak szczegółowo umotywowany, a może dotyczyć należności i wysokości kwoty, dalej może opierać się na tem, że pewnej pozycji nie należało umieścić w rachunku bieżącym lub że pewnej kwoty, zresztą nie kwestjonowanej, w nim nie umieszczono; zarzut, że pewnej pozycji nie należało wpisać, może się odnosić do tego, że wierzytelność jest nieważna albo niezaskarżalna i że wobec tego nie można się domagać jej zapłaty; taki zarzut można podnieść w szczególności co do wierzytelności niezaskarżalnej nawet wówczas, gdyby wobec uiszczonych kwot uważać należało wszystkie wierzytelności jako zaspokojone, bo zarachowanie jest skuteczne tylko wtedy, gdy się rozliczenie uznaje, gdy zaś przeciw niemu podnosi się zarzut, należy przyjąć, że nie doszło do zapłaty, temsamem przepis art. 131 L. 3 k. z. nie ma być stosowany.

3) W razie, gdy się zarzutu nie uwzględnia, należy w drodze procesowej ustalić kwotę należną z rozliczenia, przyczem jednak proces może dotyczyć albo tylko spornej kwestji, albo także i innych pozycyj, bo wskutek zaprzeczenia nie zachodzi uznanie rachunku, i dlatego jako dopuszczalne uznać należy badanie całości, rozumie się jedynie w razie, gdy w procesie podnosi się zarzut przeciwko należności lub wysokości i usprawiedliwia, dlaczego nie podniesiono go po otrzymaniu rachunku.

4) Ustawa przyjmuje fikcję, że ten, kto bez zarzutu przyjął rachunek, temsamem uznał rozliczenie, a więc należność swego długu lub wysokość swojej wierzytelności, z czego należy też wnosić, że strona, która wysyła rachunek, przez to samo uznaje go wobec strony drugiej; fikcja uznania ma właściwie znaczenie, że bierne zachowanie się tego, kto otrzymał rozliczenie, pozbawia go zarzutów przeciwko rachunkowi, zaczem nawet wtedy nie można dopuścić do badania spóźnionych zarzutów, jeżeliby strona przed otrzymaniem rachunku zastrzegła się przeciw jego słuszności, ale po otrzymaniu nie uczyniła żadnego zarzutu.

5) Nie jest uznaniem żądanie przedłużenia terminu do oświadczenia się na rachunek, bo wtedy ten, kto rachunek otrzymał, ani go nie zaprzecza, ani nie uznaje; skutki uznania należy

jednak przyjąć, jeżeliby osoba, która żądała zwłoki, mimo upływu odpowiedniego terminu nie złokyła oświadczenia.

6) Wobec przepisu art. 535 nie można przyjąć, że jedna strona może drugą pozwać o uznanie, jeżeli ta zachowuje się biernie; może natomiast w razie zaprzeczenia wytoczyć powództwo u o ustalenie rozliczenia i należności kwoty, jaka z tego wypływa, w tym jednak przypadku ustalenie nie musi dotyczyć tylko poszczególnych pozycyj, które okazują się jako sporne, lecz może się odnosić także do innych, bo z chwilą zaprzeczenia można cały rachunek kwestjonować, a więc także pozycje, których w chwili podniesienia zarzutu wyraźnie nie wymieniono, a może też ten, kto przedłożył rachunek, sprostować wymienione w nim pozycje.

Art. 536.

Uznanie rozliczenia[1])[2]) stanowi samoistny tytuł prawny.[3])[4])[5])[6])[7])

1) Uznanie może się odbyć także w formie ustnej.

2) Nie zachodzi uznanie, jeżeli umieszcza się klauzulę s. e. e. o. t. z. „salvo errore et omissione", bo przez to daje się do poznania, że się sprostuje poszczególne pozycje lub umieści opuszczone.

3) Uznanie jest aktem abstrakcyjnym i wskutek tego nie jest potrzebne powołanie się na tytuły poszczególnych wierzytelności; strona, na rzecz której wypada zwyżka, może żądanie oprzeć na uznaniu i nie ma obowiązku wykazywać tytułów poszczególnych pozycyj, które na saldo się składają.

4) W razie uznania nie można zarzucić przedawnienia poszczególnych wierzytelności, dopuszczalny jest więc tylko zarzut przedawnienia roszczenia, wypływającego z rozliczenia. Ale nawet wtedy, gdy nie zachodzi uznanie, niedopuszczalny jest zarzut przedawnienia poszczególnych pozycyj, o ile tylko wpisanie na rachunek było dopuszczalne, bo przez wpis traci wierzytelność swoją samoistność; jest to doniosłe wtedy, gdy termin przedawnienia poszczególnej pozycji jest tak krótki, że upływa przed końcem okresu rozliczeniowego.

5) Pytanie zachodzi, jak się rzecz przedstawia, jeżeli rachunek obejmuje należności na podstawie umowy nieważnej lub niezaskarżalnej, jak np. pochodzące z gry dyferencyjnej, albo też jeżeli obok ważnych i zaskarżalnych mieszczą się pozycje nieważne albo niezaskarżalne, a pytanie to powstaje dlatego, że uznanie roszczenia nieważnego lub niezaskarżalnego nie nadaje mu mocy prawnej, zaczem dłużnik nie ma obowiązku zapłaty i może się skutecznie powołać na nieważność lub niezaskarżalność. Słusznem jest zdanie, że uznanie rachunku, jako całości, pozbawia prawa późniejszego kwestjonowania poszczególnych pozycyj i powołania się na nieważność lub też tylko na niezaskarżal-

ność, w uznaniu mieści się bowiem wprawdzie także bezskuteczne uznanie poszczególnych wierzytelności, ale te znikają wobec całego rachunku.

6) Uznanie rozliczenia można zaskarżyć z powodu błędu, podstępu, groźby, wyzysku i t. d., ale w tym przypadku zaskarżenie musi dotyczyć uznania rozliczenia, jako całości, a nie poszczególnych pozycyj, kto więc jest zdania, że dopuszczalne jest zaskarżenie uznania z powodu, że poszczególne pozycje wypływają z umowy nieważnej lub niezaskarżalnej, ten nie może przyjąć, że nieważność uznania co do poszczególnych pozycyj nie powoduje nieważności co do całości, zaczem przyznać powinien także stronie drugiej prawo kwestjonowania innych pozycyj, z których na rzecz tego, kto zaskarża rozliczenie, wypływają wierzytelności.

7) Jakkolwiek dopiero uznanie rozliczenia stanowi odnowienie, to jednak wpisanie na rachunek bieżący powoduje chwilowo skutki prawne tak, jak gdyby wierzytelność została zaspokojona, wskutek czego nie można przyjąć, by strona druga nie dopełniła zobowiązania, i nie można z tego powodu rozwiązać umowy, nie można więc także wierzytelności, wstawionej już do rachunku, przedstawić do potrącenia wobec innej wierzytelności strony drugiej, która nie nadaje się do rachunku bieżącego.

Art. 537.

§ 1. Wpisanie do rachunku wierzytelności do osoby trzeciej uważa się za stanowcze i dokonane na niebezpieczeństwo nabywcy wierzytelności.[1])[2])

§ 2. Jeżeli jednak nabycie nastąpiło z zastrzeżeniem inkasa[3]) lub jeżeli chodzi o wierzytelność z wekslu, czeku[4]) lub przekazu[5]), a wierzytelność ta nie została przez trzeciego w terminie zaspokojona, nabywca może skreślić ją z rachunku.[6])[7])[8])

1) Art. 537 § 1 stanowi, że nabywca wierzytelności, jaka do osoby trzeciej przysługiwała stronie drugiej, po wpisaniu tejże do rachunku, nie może domagać się rękojmi z powodu tego, że dłużnik nabytej wierzytelności w chwili przelewu był niewypłacalnym, co odpowiada art. 312 § 1 k. z., tembardziej należy z przepisu art. 537 § 1 wnosić, że wpisanej do rachunku wierzytelności nie można skreślić, jeżeli dopiero po nabyciu dłużnik stał się niewypłacalnym; wpisanie do rachunku wierzytelności nie jest jednak stanowcze, jeżeli zbywca wierzytelności przyjął na siebie odpowiedzialność za wypłacalność dłużnika.

2) Przepis art. 537 § 1 nie wchodzi w zastosowanie, gdy się okazuje, że zbywcy nie przysługuje żadna wierzytelność do trzeciego, bo w przypadku, gdy wierzytelność wcale nie istnieje,

wpisanie do rachunku, jako dotyczące przedmiotu nieistniejącego, nie może mieć żadnego znaczenia.

3) Nabycie wierzytelności z zastrzeżeniem inkasa zachodzi, gdy wierzytelność, przysługująca nabywcy do zbywcy, dla której pokrycia odstąpiono wierzytelność, ma być uważana za zaspokojoną dopiero po nadejściu należności od dłużnika nabytej wierzytelności, gdy więc nabycie następuje w celu uzyskania zapłaty, a nie w miejsce zapłaty.

4) Art. 537 § 2 odpowiada zasadzie art. 265 § 1 k. z., według którego wydanie wierzycielowi wekslu lub czeku, opatrzonego wekslowo lub czekowo obowiązującym podpisem dłużnika albo innych osób, nie stanowi odnowienia; wobec tego nie można przyjąć, że przez wydanie wekslu lub czeku dochodzi do zaspokojenia wierzytelności w kwocie, odpowiadającej sumie wekslowej lub czekowej, a przyjąć to należy także co do rymes, które strona druga indosowała.

5) Według art. 620 § 2 k. z. umorzenie długu następuje dopiero przez spełnienie świadczenia, wobec czego wskutek przekazu, dokonanego przez dłużnika na rzecz wierzyciela, nie dochodzi jeszcze do zaspokojenia długu, zaczem wpisanie do rachunku na korzyśść przekazującego należności, powstałej wskutek przekazu do przekazanego, nie można uważać za stanowcze.

6) W razie, gdy się nabywa wierzytelność z zastrzeżeniem inkasa lub wierzytelność z wekslu, czeku lub przekazu, wpisuje się na dobro strony drugiej kwotę nominalną wierzytelności, a w razie, gdy zapłata w terminie płatności nie następuje, dokonuje się skreślenia z rachunku przez obciążenie strony drugiej kwotą, jaka miała wpłynąć, jednak nie wpłynęła.

7) Kwestja, jak postąpić z nabytemi rymesami, a przez bankiera wpisanemi na dobro dłużnika, staje się aktualną w upadłości tego, kto je eskontował; jeżeli bowiem uważać się będzie dług za zaspokojony, to eskonter uczestniczy w upadłości tego, kto rymesy eskontował tylko z saldem, jeżeli zaś dług nie ma być uważany za zaspokojony, wówczas eskonter uczestniczy z saldem, powiększonem o sumę, na którą rymesy odpowiadają. Słusznem i odpowiadającem art. 537 § 2 jest stanowisko, że eskonter uczestniczy w upadłości swego dłużnika tylko do wysokości salda, zaczem kwota, jaka przypada na rymesy, nie ma być potrąconą, bo w chwili ogłoszenia upadłości należy przyjąć, że rymesy są wpisane na dobro upadłego, nie można więc przyjąć, że eskonter uczestniczy z kwotą wyższą, i że rymesy ma zwrócić syndykowi upadłości; jeżeliby jednak w terminie płatności rymesa nie została wykupiona, wówczas eskonter może dodatkowo zgłosić kwotę, jaka nie została zapłacona, przez to jednak nie traci prawa dochodzenia należności wekslowej przeciw dłużnikom wekslowym, w każdym jednak razie tak do nich, jak i do masy upadłości ma roszczenie tylko do wysokości całej swojej należności, jeżeliby więc przy podziale z masy upadłości

otrzymał na równi z innymi wierzycielami stosunkową kwotę, a następnie ściągnął także pewną kwotę od dłużników wekslowych, ma obowiązek zwyżkę ponad sto procent odprowadzić masie upadłości.

8) Przepis art. 537 § 2 jest dyspozytywnym, strony mogą się więc umówić, że weksel, czek lub przekaz wręcza się w miejsce zapłaty, co też wypowiadają art. 265 § 1 k. z. i 620 § 2 k. z.

Art. 538.

Od ustalonej przy rozliczeniu nadwyżki należą się odsetki[1])[2]) także w tym przypadku, gdy w nadwyżce policzone już były odsetki od poszczególnych pozycyj.[3])[4])[5])

1) Przy rachunku bieżącym policza się odsetki od poszczególnych pozycyj, a obliczenie ich odbywa się według systemu drabinkowego, t. j. w ten sposób, że w chwili powstania każdorazowej pozycji oblicza się je od kwoty po ten czas należnej i dopisuje się do konta, wskutek czego dochodzi do tego, że wbrew zasadzie o zarachowaniu (art. 212 § 2 k. z.) nie zaspakaja się przedewszystkiem odsetek, a dopiero następnie kapitał; jeżeli więc X. i Y. pozostają w stosunku rachunku bieżącego i z początkiem okresu obliczeniowego, np. 1 stycznia saldo na rzecz X. wynosi 25.000 zł., a po miesiącu Y. uiszcza kwotę 10.000 zł., to do kwoty 25.000 zł. dopisuje się odsetki od tej kwoty za jeden miesiąc, a potem oblicza się saldo, jeżeli więc umawia się o 6% odsetki, to po miesiącu saldo na rzecz X. wynosi 25.000 zł. i odsetki w sumie 125 zł. mniej 10.000 zł. czyli 15.125 zł., jeżeli następnie po upływie dalszego pół miesiąca X. uiszcza 5.000 zł., to saldo na rzecz jego wynosi 15.125 zł. i odsetki od tej kwoty za pół miesiąca, czyli 32 zł. 06 gr. powiększone o 5.000 zł. t. j. 20.157 zł. 06 gr., a jeżeli po upływie dalszych dwóch miesięcy Y. składa 30.000 zł., to na rzecz jego powstaje saldo w kwocie 30.000 zł. mniej 20.157 zł. 06 gr. i odsetki od tej kwoty za dwa miesiące czyli 201 zł. 57 gr. t. j. 9.641 zł. 37 gr. Zazwyczaj jednak przyjęty jest system kolumnowy, według którego oblicza się odsetki od każdej pozycji, i to według progresywnego systemu za czas od jej powstania lub od dnia następnego do upływu bieżącego okresu obliczeniowego, albo oblicza się je według systemu wstecznego od poszczególnej pozycji za czas od początku roku obliczeniowego po dzień powstania, a następnie te odsetki potrąca od całej sumy odsetek, obliczonych za cały okres obliczeniowy.

2) Odsetki nie muszą być jednakowe dla obydwu stron, mogą więc być dla jednej wyższe, dla drugiej niższe; stosunek rachunku bieżącego nie wyklucza też umowy, że od pewnych kwot nie mogą być odsetki policzane.

3) Od ustalonej nadwyżki należą się odsetki za czas od

upływu okresu rozliczenia, chociażby ustalenie nastąpiło w pewien czas po upływie tego terminu; strony mogą się skutecznie umówić, że od odsetek, mieszczących się w nadwyżce, nie mają być liczone odsetki, a to nie zmienia istoty rachunku bieżącego.

4) Art. 249 § 1 k. z. stanowi, że od zaległych odsetek wolno liczyć odsetki za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że z woli stron zaległe odsetki zostały skapitalizowane już po powstaniu zaległości, a art. 249 § 2 k. z. stanowi, że przepis art. 249 § 1 k. z. nie uchybia odmiennym przepisom lub zwyczajom handlowym; art. 538 zawiera więc wyjątek od zasady art. 249 § 1 k. z., a odpowiada art. 249 § 2 k. z. o tyle, że w obrocie handlowym od dawna przyjęte jest, iż w rachunku bieżącym policza się odsetki, mimo że saldo obejmuje także odsetki od poszczególnych pozycyj rachunkowych.

5) W rachunku bieżącym zalicza się odsetki, o ile strony inaczej się nie umówiły, bo to odpowiada powszechnie przyjętemu zwyczajowi handlowemu, stosunek rachunku bieżącego zachodzi jednak, chociaż strony umówiły się, że odsetki nie mają być liczone albo że tylko jednej stronie nie liczy się odsetek; przyjąć należy, że od nadwyżki należą się odsetki, chociażby strony umówiły się, że nie mają być liczone albo że nie mają być liczone tej stronie, na której korzyść przypada nadwyżka, zaczem tylko wtedy nie przypadają odsetki od nadwyżki, gdy strony wyraźnie umówiły się, że także od niej nie należy ich liczyć.

Art. 539.

Szczególne zabezpieczenie[1]) dla wierzytelności, wciągniętej do rachunku bieżącego, jak również zobowiązanie spółdłużnika[2]) pozostaje w mocy w tych granicach, w jakich nadwyżka wyrównywa się z ową wierzytelnością.[3])[4])[5])[6])[7])[8])

1) Szczególne zabezpieczenie może polegać na ustanowieniu prawa zastawu, hipoteki lub na poręce, zaczem zabezpieczenie odnosi się do nadwyżki, jaka się okaże po upływie terminu rozliczenia; należy też stosować art. 539 co do ustawowego prawa zastawu, jakie przysługuje odnośnie pewnych wierzytelności i co do prawa zatrzymania, jakie się nabywa, bo z chwilą, gdy wierzytelność wciągniętą bywa do rachunku bieżącego, ustaje jej samodzielność, należałoby więc przyjąć, że ustawowe prawo zastawu lub prawo zatrzymania gaśnie, to jednak sprzeciwia się zasadzie art. 539, która mimo odnowienia utrzymuje zabezpieczenie w mocy.

2) Spółdłużnikiem, który odpowiada za nadwyżkę, może być spółkontrahent, nabywca przedsiębiorstwa, który odpowiada za zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa (art. 43 § 1 i 44), jawny spólnik, który ze spółki wystąpił, a mi-

mo to odpowiada za zobowiązania spółki (art. 85 § 1 i 141) i t. p.

3) Wskutek zawiązania stosunku rachunku bieżącego nie powstają na rzecz wierzyciela dalej idące uprawnienia, jak te, jakie nadaje zabezpieczenie, jeżeli więc wierzytelność wynosi tysiąc złotych, a saldo trzy tysiące złotych, zabezpieczenie służy tylko dla kwoty tysiąca złotych.

4) Dla kilku poszczególnych wierzytelności, wpisanych na rachunek, istnieć może odrębne zabezpieczenie, a w tym przypadku można z każdego korzystać dla zaspokojenia nadwyżki, wypływającej z rozliczenia, ale tylko do wysokości wierzytelności, do której odnosi się zabezpieczenie.

5) Zabezpieczenie służy dla nadwyżki, chociaż przeniesiono ją na rachunek za dalszy okres, w tym przypadku jednak nie można się domagać zabezpieczenia wyższej kwoty od tej nadwyżki, jeżeliby w nowym okresie okazała się nadwyżka, przekraczająca poprzednią nadwyżkę, ale niedochodząca do wysokości wierzytelności, dla której udzielono zabezpieczenia, bo wskutek rozliczenia zgasło już zabezpieczenie dla kwoty wyższej; jeżeliby więc zabezpieczenie ustanowiono dla kwoty 5.000 zł., a nadwyżka za pierwszy rok obliczeniowy wynosiła 2.000 zł., zaś za drugi rok 3.000 zł., to dla tej ostatniej nadwyżki można korzystać z zabezpieczenia, wynoszącego 5.000 zł. tylko do wysokości 2.000 zł., a nie 3.000 zł.

6) Poręczyciele i spółdłużnicy nie tracą wskutek wpisania wierzytelności na rachunek bieżący zarzutów, jakie im lub dłużnikowi głównemu przysługują, nie mogą się jednak powołać na to, że nastąpiła zapłata wskutek złożenia kwot, któreby w braku stosunku rachunku bieżącego należało zarachować na poczet wierzytelności (art. 214 k. z.).

7) Zabezpieczenie może być ustanowione także tylko dla salda, jakie się okaże po rozliczeniu.

8) Przepis art. 539 jest wyjątkowym i dlatego nie można z niego wnosić, że szczególne postanowienia, odnoszące się do pewnej wierzytelnośści, dotyczą także nadwyżki, jak umowa o właściwość sądu (art. 52 § 1 k. p. c.) lub zapis na sąd polubowny (art. 479 § 1 k. p. c), takie postanowienia nie odnoszą się więc do nadwyżki, ale stają się bezskuteczne także co do poszczególnej wierzytelnośści, bo tej nie można dochodzić odrębnie

Art. 540.

§ 1. Strona może wypowiedzieć umowę rachunku bieżącego każdej chwili[1])[2]), jeżeli w umowie nie oznaczono innych terminów wypowiedzenia.[3]) Wypowiedzenie ma skutek dopiero od najbliższego terminu rozliczenia.[4])[5])

§ 2. Z ważnych powodów[6])[7]) można wypowiedzieć umowę z tym skutkiem, że rozliczenie i płatność nadwyżki następuje natychmiast.[8])[9])

[1]) Z tego, że umowę rachunku bieżącego można wypowiedzieć każdej chwili, wynika, że wypowiedzenie jest możliwe także w ostatnim dniu terminu rozliczenia.

[2]) Wypowiedzenie rachunku bieżącego nie jest potrzebne, gdy strony umówiły się, że stosunek rachunku bieżącego trwać ma tylko przez pewien dokładnie oznaczony czas, bo wtedy stosunek ustaje z upływem umówionego terminu.

[3]) Strony mogą się umówić, że wypowiedzenie rachunku bieżącego ma się odbyć na pewien czas przed najbliższym terminem rozliczenia.

[4]) Wypowiedzenie, dokonane przez stronę, ma skutek od najbliższego terminu rozliczenia, chociaż strona, wypowiadając rachunek bieżący, nie oświadczyła, że z tym dniem stosunek wypowiada, i jest także wtedy skuteczne z najbliższym terminem wypowiedzenia, gdy strona jako termin ustania stosunku oznaczyła dzień wcześniejszy; to samo przyjąć należy, gdy oznacza się pewien dzień między najbliższym a po nim następującym terminem rozliczenia, jak np. gdy przy okresie półrocznym dnia 1 czerwca wypawiada się stosunek z dniem 30 września, ustaje on z końcem grudnia, inaczej zaś ma się rzecz, gdy strona wypowiada stosunek z dalszym terminem rozliczenia, a więc gdy 1 czerwca wypowiada stosunek z dniem 31 grudnia, co jednak nie pozbawia drugiej strony prawa wypowiedzenia stosunku z dniem 30 czerwca.

[5]) Strony mogą się umówić, że wypowiedzenie jest skuteczne natychmiast albo z upływem pewnego terminu lub z końcem miesiąca albo kwartału kalendarzowego, w którym wypowiedzenie nastąpiło i t. p.

[6]) Ważnym powodem może być pogorszenie się stosunków majątkowych osoby, która zaciąga kredyt.

[7]) Ważnym powodem jest także ogłoszenie upadłości jednej ze stron, co też wypływa z art. 46 pr. upadł., który stanowi, że „z powodu ogłoszenia upadłości, każda ze stron może wypowiedzieć umowę rachunku bieżącego ze skutkiem natychmiastowego rozliczenia i płatności nadwyżki"; stosunek nie ustaje więc sam przez się z ogłoszeniem upadłości, lecz może być kontynuowany z syndykiem upadłości, co jest o tyle doniosłe, że należą się umówione odsetki od nadwyżki aż do czasu rozwiązania stosunku, a odsetki zwłoki od tegoż dnia aż do dnia zapłaty.

[8]) Z ważnych powodów można wypowiedzieć umowę z natychmiastowym skutkiem także wtedy, gdy strony umówiły się, że należy zachować pewien termin wypowiedzenia; wypowiedzenie z ważnych powodów służy każdej stronie, a więc także tej, która obciążona jest nadwyżką.

9) Mimo że w razie zachodzących ważnych powodów ustawa przywiązuje natychmiastowe skutki do wypowiedzenia, należy przyjąć, że tej stronie, która prowadzi rachunek bieżący, należy pozostawić pewien czas do jego sporządzenia, jeżeli natychmiastowe zestawienie nie jest możliwe; w tym przypadku jednak nie może ona od nadwyżki liczyć odsetek, a ma prawo do nich, gdyby zobowiązany do zapłaty nie zapłacił jej nadwyżki natychmiast po otrzymaniu rozliczenia, względnie po upływie czasu, który jest potrzebny do sprawdzenia tegoż.

Art. 541.

§ 1. Jeżeli wierzyciel strony, pozostającej w stosunku rachunku bieżącego, uzyskał zajęcie przyszłej nadwyżki[1]), nie można przez wstawienie nowych pozycyj pogorszyć położenia wierzyciela[2])[3]), chyba że wstawienie ich jest następstwem powstałego przed zajęciem stosunku prawnego.[4])[5])[6])

§ 2. Przepis art. 537 § 2 stosuje się także i w tym przypadku.[7])

1) Z art. 541 § 1 wynika, że bezskuteczne jest zajęcie poszczególnej wierzytelności, która ma być wpisana na rachunek bieżący, a dokonane zajęcie wierzytelności nie dotyczy zajęcia nadwyżki, i dlatego wierzyciel nie może się domagać, aby z nadwyżki, jaka pozostaje z rozliczenia, poddłużnik zaspokoił egzekwowaną wierzytelność; skuteczne jest zaś zajęcie nadwyżki, bo wprawdzie chodzi o przyszłą wierzytelność, która jednak ma powstać z istniejącego już stosunku podstawowego, a zajęcie takiej wierzytelności nie jest niedopuszczalne.

2) O położeniu wierzyciela rozstrzyga czas doręczenia dłużnikowi zajętej nadwyżki postanowienia zajęcia, względnie wezwania o oświadczenie się (art. 631 § 3 k. p. c.), zaczem późniejsza spłata do rąk tego, kto w chwili zajęcia posiada nadwyżkę, i spowodowana nią obniżka salda jest bezskuteczna wobec wierzyciela, który uzyskał zajęcie.

3) Z chwilą zajęcia nadwyżki nie następuje rozliczenie i ustalenie nadwyżki, bo ustawa powiada, że zajęcie dotyczy przyszłej nadwyżki, możliwem jest więc powstanie dalszych wierzytelności i dokonywanie świadczeń, byle tylko nadwyżka nie stała się niższą; wobec tego we wniosku o zajęcie wierzyciel nie potrzebuje wymieniać sumy, jaka w chwili zajęcia jego dłużnikowi się należy od poddłużnika, ale oświadczenie tegoż po myśli art. 631 § 2 k. p. c. jest potrzebne ze względu na to, że wysokość salda w chwili zajęcia stanowi minimalną kwotę, jaką obejmuje zajęcie.

4) Następstwem powstałego przed zajęciem stosunku praw-

nego jest unieważnienie zawartej umowy albo jej rozwiązanie z powodu, że towar jest dotknięty wadą i t. p., wskutek czego następuje odpisanie odnoszącej się do niej pozycji i t. p.

5) Zajęcie salda może dotyczyć kwoty wyższej od tej, jaka należała się dłużnikowi w chwili zajęcia od poddłużnika, bo z ustawy wynika tylko, że w zasadzie saldo nie może być mniejsze od tej kwoty, jakaby się należała w razie zamknięcia rachunku w chwili zajęcia.

6) Wierzyciel, który zajął przyszłą nadwyżkę, może umowę rachunku bieżącego wypowiedzieć tak, jak dłużnik, a więc ze skutkiem od najbliższego terminu rozliczenia (art. 540 § 1), a z ważnych powodów ze skutkiem natychmiastowym (art. 540 § 2), bo wierzyciel może wykonywać wszelkie prawa dłużnika (art. 637 § 1 k. p. c.), jest więc także uprawniony do wypowiedzenia; wypowiedzenie jest jednak zbędne, jeżeli nie było umówione, a stosunek rachunku bieżącego ma trwać tylko przez czas oznaczony, bo z upływem tegoż następuje ostateczne rozliczenie, a nie przedłużenie stosunku na dalszy okres.

7) Przepis art. 540 § 1 oznacza, że saldo może być większe od kwoty, jakaby z rozliczenia wypadła w razie zamknięcia rachunku w chwili zajęcia, bo przez skreślenie kwot, które nie wpłynęły od osób trzecich, saldo dłużnika się zwiększa, a zmniejsza się saldo poddłużnika; ale także saldo dłużnika może ulec zmniejszeniu, jeżeli kwotę, należną od trzeciego, wpisano na jego dobro, a obecnie należy ją skreślić.

Rozdział III.

Sprzedaż handlowa.

Oddział 1. Przepisy ogólne.

Art. 542.

Sprzedaż[1])[2]) jest handlowa[3]), jeżeli ma za przedmiot rzeczy ruchome lub papiery wartościowe[4]) i jest czynnością handlową.[5])[6])

1) Przez umowę sprzedaży sprzedawca obowiązuje się przenieść własność rzeczy na kupującego, który zobowiązuje się zapłacić określoną cenę (art. 294 k. z.), umowa sprzedaży jest więc umową konsensualną, a nie rzeczową; umową sprzedaży może się sprzedawca zobowiązać do przeniesienia na kupującego nietylko rzeczy ruchomej lub nieruchomej, lecz także prawa majątkowego (art. 294 k. z.), a sprzedaż może też dotyczyć rzeczy, które mają powstać dopiero w przyszłości (art. 295 k. z.), a więc rzeczy, które sprzedawca ma dopiero nabyć lub dopiero wykonać.

2) Na podstawie umowy sprzedaży sprzedawca jest obo-

wiązany rzecz wydać kupującemu w umówionym czasie i miejscu z wszystkiemi przynależnościami, w umowie niewyłączonemi (art. 300 § 1 k. z.), rzecz, która ma być przesłana kupującemu, uważa się w braku odmiennej umowy, za wydaną w chwili, gdy sprzedawca odda ją celem dostarczenia na miejsce przeznaczenia osobie lub zakładowi, zawodowo trudniącym się przewozem rzeczy tego rodzaju (art. 301 § 1 k. z.), a tę osobę winien sprzedawca wybrać z należytą starannością (art. 301 § 2 k. z.), jeżeli zaś kupujący dał sprzedawcy szczególne wskazówki co do sposobu dostarczenia rzeczy sprzedanej, a sprzedawca bez usprawiedliwionych powodów od tych wskazówek odstąpił, odpowiada za wynikłą stąd szkodę (art. 301 § 3 k. z.). Sprzedawca jest jednak także zobowiązany spełnić wszystko, czego wymaga przeniesienie sprzedanego prawa na kupującego (art. 299 § 1 k. z.), przy papierach wartościowych, które opiewają na zlecenie, ma więc obowiązek ich indosowania, dalej ma powstrzymać się od wszelkich czynności, któreby mogły udaremnić lub utrudnić przeniesienie prawa (art. 299 § 1 k. z.), wreszcie sprzedawca winien udzielić kupującemu wszelkich potrzebnych wyjaśnień o stosunkach prawnych i faktycznych, dotyczących przedmiotu sprzedaży, oraz wydać posiadane przez siebie dokumenty, odnoszące się do sprzedanego prawa i sposobu korzystania z niego, a jeżeli treść dokumentu dotyczy także innych rzeczy, sprzedawca winien wydać wypis uwierzytelniony (art. 302 k. z.). Kupujący jest zaś obowiązany zapłacić umówioną cenę (art. 337 § 1 k. z.) w terminie oznaczonym, jeżeli zaś terminu nie oznaczono, z chwilą wydania rzeczy (art. 215 § 1 k. z.), jeżeli jednak rzecz ma być przesłana z innej miejscowości, kupujący obowiązany jest zapłacić cenę dopiero po nadejściu rzeczy do miejsca przeznaczenia i po umożliwieniu jej zbadania (art. 337 § 2 k. z.); o czasie, w którym cena kupna ma być zapłaconą, rozstrzyga także w braku umowy zwyczaj handlowy w miejscu siedziby kupującego, może więc on według zwyczaju uiścić cenę w ciągu miesiąca po otrzymaniu towaru albo faktury, może ją pokryć swoim wekslem, płatnym za trzy miesiące i t. p. Od umówionej ceny obowiązany jest kupujący zapłacić odsetki ustawowe od chwili, w której uzyskał możność korzystania z nabytego prawa, chyba że według umowy cena ma być zapłacona w terminie późniejszym (art. 338 k. z.). Cenę można określić przez wskazanie podstaw do ustalenia jej w przyszłości (art. 296 § 1 k. z.), w szczególności można się zgodzić na cenę rynkową lub giełdową, przez co rozumieć należy w razie wątpliwości przeciętną cenę rynkową lub giełdową w miejscu i czasie, w których przedmiot ma być kupującemu wydany (art. 296 § 2 k. z.), a jeżeli w tem miejscu takiej ceny nie ma, stosuje się cenę rynkową lub giełdową miejsca, którego ceny według przyjętego zwyczaju uważane są tam za rozstrzygające (art. 296 § 3 k. z.). Określenie ceny

można też pozostawić słusznemu uznaniu jednej ze stron lub osoby trzeciej, a wtedy w razie sporu sąd cenę ustali (art. 297 k. z.), to znaczy, gdy strona wystąpi z twierdzeniem, że oznaczenie ceny przez stronę drugą lub trzeciego nastąpiło w sposób oczywiście krzywdzący (art. 59 § 2 k. z.). Brak określenia ceny przez strony nie pociąga za sobą nieważności sprzedaży, jeżeli z okoliczności wynika, że strony miały na myśli zwykłe ceny, przyjęte wogóle w obrocie lub w ich stosunkach wzajemnych (art. 298 k. z.), umowa staje się zaś bezskuteczną, jeżeli osoba trzecia miała cenę określić, ale określenia odmawia albo go nie dokonała w ciągu terminu, przez strony oznaczonego (art. 59 § 2 k. z.). Świadczenia, należące się obu stronom z umowy sprzedaży, która jest wzajemną, winny być spełnione jednocześnie, o ile co innego nie wynika z umowy (art. 215 § 1 k. z.), a każda ze stron może wstrzymać się ze swem świadczeniem, dopóki druga strona nie spełni swego świadczenia (art. 215 § 2 k. z.); kto zobowiązał się do wcześniejszego świadczenia, może wstrzymać się ze swem świadczeniem aż do spełnienia lub zabezpieczenia świadczenia wzajemnego, jeżeli spełnienie wzajemnego świadczenia jest wątpliwe wobec złego stanu majątkowego drugiej strony (art. 216 § 1 k. z.), to prawo nie służy jednak stronie, która o złym stanie majątkowym drugiej strony wiedziała w czasie zawarcia umowy lub wiedzieć była powinna (art. 216 § 2 k. z.). Odnośnie kosztów wydania, w szczególności zmierzenia, zwózki i opakowania obowiązuje zasada, że ponosi je sprzedawca, zaś koszty odbioru i przesłania ponosi kupujący, wszelkie zaś inne koszty, związane ze sprzedażą, ponoszą obie strony po połowie (art. 303 k. z.), z czego wynika, że w razie, gdy jedna strona poniesie koszty, druga ma obowiązek zwrócić tę część, jaka na nią przypada.

3) Przepisy art. 542 i nast. odnoszą się tylko do przypadku, gdy sprzedaż jest czynnością handlową, obojętnem jest więc, czy także kupno jest czynnością handlową; art. 552 i nast. dotyczą jednak tylko przypadku, gdy tak sprzedaż, jak i kupno są czynnościami handlowemi.

4) Por. art. 507 § 1, 518 § 1, 580, 595 § 1.

5) Sprzedaż innych rzeczy, poza wymienionemi w art. 542, w szczególności nieruchomości lub wierzytelności, może być czynnością handlową, a zajdzie to w szczególności, gdy przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż nieruchomości, ale do takiej sprzedaży nie odnoszą się przepisy prawa handlowego o sprzedaży; przepisy o sprzedaży handlowej nie odnoszą się do sprzedaży wierzytelności, nieprzywiązanej do dokumentu, i nie odnoszą się do sprzedaży praw, np. patentu, udziału w spółce z ogr. odp. lub w spółdzielni i t. d.

6) Przepisów k. h. o sprzedaży nie można odpowiednio stosować do zamiany (art. 352 i 353 k. z.), choćby ona była czynnością handlową, natomiast wchodzą w zastosowanie prze-

pisy k. h. w razie, gdy zamiast umowy zamiany zawarto dwie umowy o sprzedaż, a zarazem postanowiono, że ma się odbyć potrącenie wzajemnie należnych cen kupna, albo gdy zawarto jedną umowę sprzedaży, a zarazem umówiono się, że kupujący ma oddać w miejsce zapłaty pewien towar lub pewną ilość towaru. Przepisy o sprzedaży handlowej nie odnoszą się także do umowy o dzieło, chociaż przyjmujący zamówienie sam ma dostarczyć materjałów, potrzebnych do wykonania dzieła (art. 481 k. z.).

Art. 543.

Jeżeli sprzedawca zastrzega sobie własność[1)][2)][3)][4)][5)][6)], zastrzeżenie powinno być pismem stwierdzone.[7)][8)] Jest ono skuteczne wobec wierzycieli nabywcy[9)] dopiero od chwili opatrzenia pisma datą urzędownie ustaloną.[10)][11)][12)][13)][14)][15)]

1) O zastrzeżeniu własności brak przepisu w art. 294 i nast. k. z., nie podobna jednak wnosić z przepisu art. 294 k. z., który stanowi, że przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść własność rzeczy na kupującego, iż w zasadzie niedopuszczalne jest zastrzeżenie własności i możliwe tylko przy sprzedaży handlowej, bo jako skuteczne uważać należy dodanie warunku, od którego ziszczenia się nabycie własności jest zawisłe, to też nietylko przy sprzedaży handlowej, lecz także przy cywilnej zastrzeżenie własności jest ważne i wskutek tego kupujący nie nabywa własności przez zawarcie umowy i objęcie przedmiotu, dopóki się nie ziścił warunek.

2) Zastrzeżenie własności jest warunkiem, od którego ziszczenia się zawisłe jest nabycie własności, nie zaś skuteczność samej umowy sprzedaży; warunkiem jest zazwyczaj całkowite uiszczenie ceny kupna przez kupującego, któremu przyznać należy prawo wcześniejszej zapłaty, choćby sprzedaż nie była ratalną (art. 558 § 1), chyba że się strony inaczej umówiły (art. 200 k. z.).

3) Zastrzec własność można w umowie sprzedaży, pytanie jednak zachodzi, czy w razie gdy umowa nie zawiera żadnego zastrzeżenia, skuteczne jest ono, gdy sprzedawca, oddając lub wysyłając kupującemu przedmiot sprzedaży, jednostronnie zastrzega sobie własność aż do spełnienia warunku, w szczególności aż do całkowitego uiszczenia ceny kupna; przyjąć należy, że w razie takiego zastrzeżenia kupujący nie nabywa własności, bo sprzedawca nie składa oświadczenia, że ją przenosi, kupujący jednak może wystąpić przeciwko sprzedawcy o bezwarunkowe przeniesienie własności przed ziszczeniem się jednostronnie przez sprzedawcę dodanego warunku, bo do tego ma prawo na podstawie umowy.

4) Według dosłownego brzmienia ustawy przepisy o zastrzeżeniu prawa własności należy stosować także do rzeczy codziennego użytku, które się zużywają, jak do odzieży, bielizny i t. p., co więcej nawet do przedmiotów, przeznaczonych do natychmiastowego zużycia, jak do artykułów żywności, trudno atoli przyjąć, aby w takim przypadku ustawa mogła być stosowana, bo zastrzeżenie własności mija się z przeznaczeniem przedmiotu. Jednak okoliczność, że sprzedany przedmiot ma być przerobiony lub obrobiony, sama dla siebie nie stoi na przeszkodzie zastrzeżeniu własności, bo wtedy własność sprzedawcy przechodzi na przedmiot, uzyskany po przerobieniu lub obrobieniu; nie stoi też na przeszkodzie zastrzeżeniu własności okoliczność, że pewne przedmioty mają być połączone z nieruchomością, w szczególności maszyny, o ile tylko dają się oddzielić. Zastrzeżenie własności odnosi się także do przynależności przedmiotu i jest skuteczne odnośnie jego części, które się umieszcza w miejsce części zużytych lub zniszczonych, rozciąga się więc na nowe części składowe maszyny i t. p.

5) Zastrzeżenie własności ma to znaczenie, że przed ziszczeniem się warunku sprzedawca może rzecz odebrać od kupującego i może ją windykować od trzeciego, który ją posiada, choćby nawet nabył ją od kupującego, jeżeli tylko nie uzyskał własności z powodu braku warunków ustawowych, w szczególności dobrej wiary; w razie gdy rzecz, co do której sprzedawca zastrzegł sobie własność, ulegnie zniszczeniu, niebezpieczeństwo ponosi sprzedawca, jako właściciel, a nie kupujący, który jednak może odpowiadać sprzedawcy za niedbalstwo, którem spowodował zniszczenie.

6) W razie zastrzeżenia własności wierzyciel kupującego nie może skutecznie zająć ruchomości, jaką kupujący ma w swojem władaniu, dopóki własność nie przeszła na kupującego, sprzedawca może więc uzyskać umorzenie egzekucji, ale w tym celu musi wytoczyć powództwo po myśli art. 567 k. p. c., wierzyciel kupującego może skutecznie zająć tylko prawo kupującego do sprzedawcy o przeniesienie własności na przypadek ziszczenia się warunku (art. 631 i 632 k. p. c.) i może wykonać prawo kupującego wobec sprzedawcy (art. 637 k. p. c.), a więc przez złożenie resztującej ceny kupna może uzyskać zajęcie nabytego przez dłużnika przedmiotu (art. 642 zdanie 2 k. p. c.). Natomiast wierzyciele sprzedawcy mogą zająć sprzedany przedmiot, jako do niego należący, ale zajęcie jest możliwe tylko wtedy, gdy kupujący, w którego władaniu rzecz się znajduje, wyraźnie się na to zgodzi (art. 581 § 2 k. p. c.), jeżeli zaś kupujący zgody odmawia, dopuszczalne jest tylko zajęcie prawa sprzedawcy do kupującego o wydanie rzeczy na wypadek, gdy jest to możliwe, jak w razie nieuiszczenia ceny kupna lub rozwiązania umowy.

7) Nie jest konieczne, aby pismo było podpisane przez obydwie strony, wystarcza, gdy pismo pochodzi od kupujące-

go, a nie od sprzedawcy, bo w razie wydania sprzedanej rzeczy, sprzedawca a nie kupujący ma wykazać własność; w braku pisma sprzedawca nie może na okoliczność, że zastrzegł sobie własność, powołać się na dowód ze świadków, chyba, że zajdą okoliczności wymienione w art. 283 k. p. c. lub istnieje początek dowodu na piśmie. Pismo, zawierające zastrzeżenie własności, nie musi wymieniać tytułu wierzytelności i jej wysokości, ale przedmiot, do którego się odnosi zastrzeżenie własności, powinien być tak dokładnie opisany, by tegoż tożsamość nie ulegała wątpliwości, z czego atoli nie podobna wnosić, by zastrzeżenie własności nie mogło się odnosić także do rzeczy gatunkowych; w przypadku zastrzeżenia własności odnośnie rzeczy gatunkowych, wystarcza, gdy kupujący posiada taką samą ilość przedmiotów tej samej jakości, jaką nabył, a obojętnem być powinno, że kupujący kupione przedmioty zbył i natychmiast zastąpił je innemi.

8) Nie jest konieczne stwierdzenie pismem zastrzeżenia własności, gdy sprzedaż nie jest handlową po stronie sprzedawcy, w tym więc przypadku dowód ze świadków na fakt zastrzeżenia własności jest dopuszczalny, co prowadzi do nieodpowiednich wyników.

9) Przepis ustawy ma na celu ochronę wierzycieli nabywcy, którzy często polegają na tem, że znajdujące się w jego władaniu ruchomości stanowią jego własność, a dopiero przy egzekucji przekonują się, że własność jest zastrzeżona na rzecz sprzedawcy; by nie dopuścić do nadużyć, wymaga ustawa nietylko dokumentu, lecz oprócz tego daty, urzędownie ustalonej, cel ustawy przemawia więc za tem, że w stosunku między sprzedawcą a kupującym zastrzeżenie własności jest skuteczne, choćby pismo nie zawierało daty, urzędownie ustalonej.

10) Data jest urzędownie ustalona, gdy podpis na dokumencie jest uwierzytelniony albo gdy spisano dokument publiczny, ale nie jest konieczne, aby za wolą stron lub choćby jednej tylko strony datę umieszczono, zachodzi więc data urzędownie ustalona, gdy dokument przedłożono władzy skarbowej w celu wymiaru opłaty stemplowej, a ta władza uwidoczniła na nim datę, gdy go przedłożono sądowi w celach dowodowych i z aktów sądowych data przedłożenia jest widoczna, gdy go przesłano pocztą, a urząd pocztowy umieścił na samym dokumencie pieczęć z datą nadania, i t. p.; przyjąć to należy, bo ustawa kładzie tylko na to nacisk, by data była pewną, ale nie oznacza sposobu, w jaki to ma nastąpić; w braku więc ograniczenia ustawowego każdy sposób ustalenia daty powinien wystarczyć.

11) Jeżeliby dopiero w pewien czas po sporządzeniu dokumentu datę urzędownie ustalono, skuteczność wobec wierzycieli rozpoczyna się od czasu, kiedy to nastąpiło.

12) Zastrzenie własności nie traci mocy w upadłości, bo według art. 42 pr. upadł. „zastrzeżenie w umowie sprzedaży

prawa własności na rzecz sprzedawcy nie wygasa z powodu upadłości nabywcy, jeżeli wobec jego wierzycieli jest skuteczne według przepisów prawa prywatnego"; z przepisu tego wynika, że sprzedawca może domagać się od syndyka wydania sprzedanego przedmiotu pod warunkami, określonemi w umowie sprzedaży, ale przyjąć też należy, że w przypadku gdy sprzedaż jest handlową, zastrzeżenie własności jest skuteczne w upadłości tylko wtedy, gdy pismo zostało przed ogłoszeniem upadłości opatrzone datą urzędownie ustaloną.

13) Zastrzeżenie własności traci moc z chwilą, gdy zostają dopełnione warunki, pod któremi własność sprzedanej rzeczy przejść ma na kupującego, w szczególności, gdy zapłaconą zostaje cała cena kupna, a kupujący, który kupiony przedmiot ma w swojem władaniu, staje się jego właścicielem z chwilą ziszczenia się warunku, do nabycia własności nie jest więc potrzebne zdziałanie ze strony sprzedawcy osobnego aktu przewłaszczenia, zaczem nie można przyjąć, że kupującemu służy do sprzedawcy tylko prawo obligacyjne, by na niego przeniósł prawo własności; kupujący ma jednak dokumentem wykazać ziszczenie się warunku, jeżeli co do zastrzeżenia własności sporządzono dokument. Własność przechodzi na kupującego także wtedy, gdy przed ziszczeniem się warunku sprzedający składa oświadczenie, że przenosi własność na kupującego, a dla wykazania tej okoliczności potrzebny jest dowód piśmienny, jeżeli pismem stwierdzono zastrzeżenie własności (art. 111 k. z.). Dowodu piśmiennego celem wykazania nabycia własności przez kupującego należy wymagać także wtedy, gdy obydwie strony są kupcami, a więc czynność jest handlową dla obu stron, bo przepisu art. 528 § 1 nie stosuje się tylko wtedy, gdy k. z. lub inna ustawa a nie k. h. wymaga formy piśmiennej dla celów dowodowych, jeżeli zaś według k. h. forma piśmienna jest konieczną, należy ją zachować także wtedy, gdy chodzi o uzupełnienie, zmianę lub rozwiązanie umowy.

14) Zastrzeżenie własności ma na celu zabezpieczenie wierzytelności sprzedawcy z tytułu ceny kupna i zastępuje zastaw na ruchomości, którego ustanowienie jest niemożliwe ze względu na to, że ruchomości oddaje się kupującemu we władanie, a hipoteka na ruchomościach nie jest znaną z wyjątkiem rejestrowego zastawu rolniczego i drzewnego, a wobec tego przyjąć należy, że sprzedawca może jednostronnie zrzec się przysługującego mu zabezpieczenia, a kupujący nie musi przyjąć zrzeczenia się sprzedawcy lecz bezzwłocznie staje się właścicielem kupionej rzeczy, zaczem sprzedawca nie może zrzeczenia się, o którem zawiadomił kupującego, cofnąć przed oświadczeniem przyjęcia.

15) Art. 543 nie narusza w niczem dalej idących przepisów, jak § 297 a. austr. u. c. co do zastrzeżenia prawa własności odnośnie maszyn, które stają się przynależnością nieruchomości, a który stanowi, że w razie, gdy z nieruchomością połączono ma-

szyny, nie uważa się ich za przynależność, jeżeli za zgodą właściciela nieruchomości adnotowano w księdze gruntowej, że maszyny są własnością innej osoby, przyczem jednak adnotacja traci skutek po upływie lat pięciu od jej dokonania; w razie, gdy w miejsce maszyn, stanowiących przynależność, wstawia się inne, do skuteczności adnotacji potrzebna jest zgoda osób, na rzecz których wcześniej zostały wpisane prawa hipoteczne.

Art. 544.

Jeżeli kupujący zastrzegł sobie[1]) oznaczenie[2]) kształtu[3]), wymiaru[4]) lub innych podobnych właściwości rzeczy [5])[6]), będącej przedmiotem sprzedaży, sprzedawca może w razie zwłoki kupującego w oznaczeniu:[7])

1) wykonać prawa, służące wierzycielowi według kodeksu zobowiązań w razie niespełnienia przez dłużnika świadczenia wzajemnego[8])[9]), lub

2) dokonać oznaczenia i podać je do wiadomości kupującego[10]), zakreślając mu zarazem odpowiedni termin[11]) do odmiennego oznaczenia.[12]) Z bezskutecznym upływem zakreślonego terminu obowiązuje oznaczenie, dokonane przez sprzedawcę.[13])[14])[15])[16])

[1]) Przepis art. 544 ma zastosowanie nietylko wtedy, gdy sprzedawca sam wyrabia towary, lecz także wtedy, gdy sprzedaje przedmioty, które ma wyrobić kto inny, czy to z własnego materjału, czy też z materjału sprzedawcy.

[2]) Oznaczenie może dotyczyć tak rzeczy indywidualnie oznaczonej, jak i rzeczy gatunkowych, jak np. sprzedanego żelaza, blachy, drzewa, papieru, sprzedający może więc zastrzec sobie, że żelazo ma być dostarczone w sztabach o pewnej długości, szerokości i grubości, że drzewo ma być wyrobione na kloce lub progi i t. d.

[3]) Przez kształt rozumieć należy wygląd zewnętrzny towaru, a więc płaszcze o pewnym kroju, kapelusze według fasonu, kłódki okrągłe lub graniaste, żelazo w sztabach, w płytach i t. p., drzewo w klocach, deskach i t. p., cukier w głowach, kostkach, lub też tłuczony i t. d., ale także wtedy mowa jest o kształcie, gdy kupujący przedmiot dokładnie opisuje, a nie chodzi o wygląd zewnętrzny, lecz pewien kształt wewnątrz towaru.

[4]) O wymiarze jest mowa, gdy poszczególne sztuki towaru mają mieć pewien rozmiar, wagę lub pojemność, a więc kloce drzewa lub sztaby żelaza mają mieć pewną długość, grubość i szerokość, ale także wtedy chodzi o wymiar, gdy rzeczy zamienne mają być dostarczone w opakowaniu, zawierającem pewną ilość, jak ciała stałe w pięciokilogramowych paczkach, a płynne w jednolitrowych flaszkach i t. d.

5) Przez inne podobne właściwości rozumieć należy n. p. sposób opakowania towaru, jak w skrzyniach, kartonach i t. d., umieszczenie na towarze firmy kupującego lub jego znaku towarowego i t. d.

6) Oznaczenie ze strony kupującego musi dotyczyć właściwości sprzedanej rzeczy, a nie warunków umowy, jak miejsca lub czasu dostawy, sposobu przewozu, sposobu opakowania, o ile ten nie wpływa na właściwość rzeczy i t. p., w tych więc przypadkach nie wchodzi w zastosowanie przepis art. 544.

7) Zwłoka, o której mowa w art. 544, jest zwłoką wierzyciela, a nie dłużnika, bo o ile chodzi o dostarczenie towaru, kupujący nie jest dłużnikiem, do tej zwłoki nie stosują się jednak przepisy art. 231 i nast. k. z. Przepisu art. 251 k. z., który dotyczy interesów o terminie stałym, nie można stosować do przypadku, gdy kupujący nie dokona oznaczenia rzeczy.

8) W razie zwłoki kupującego służy sprzedawcy prawo odstąpienia od umowy, ale tylko wtedy, gdy uprzednio wyznaczy kupującemu termin odpowiedni do wykonania i zagrozi, że po bezskutecznym tegoż upływie od umowy odstąpi (art. 250 § 1 k. z.); zagrożenie może się odbyć w formie ustnej, bo przepisu art. 250 § 3 k. z., który dotyczy przedmiotu o wartości, przekraczającej tysiąc złotych, nie można stosować do sprzedaży handlowej (art. 528 § 1).

9) W art. 250 § 1 k. z. przyznane jest stronie prawo albo odstąpienia od umowy wzajemnej, albo według jej wyboru dochodzenia jej wykonania, w przypadku, o którym mowa w art. 544, nie podobna jednak przyjąć, że sprzedawca może kupującego zapozwać o oznaczenie towaru, bo sprzedawca jest dłużnikiem kupującego, a dłużnik nie może wierzyciela zapozwać o to, aby ten albo odebrał przedmiot należny, albo dokonał czynności, potrzebnych do jego odbioru, lecz tylko może wykonać pewne czynności, które zastępują spełnienie świadczenia, jak np. złożyć rzecz do depozytu sądowego lub do rąk osoby trzeciej (art. 232 k. z.) albo w miejsce wierzyciela wykonać prawo, jakie mu przysługuje, i to prawo nadaje mu art. 544 L. 2.

10) O dokonanem oznaczeniu sprzedawca zawiadomi kupującego, chociażby ten z góry oświadczył, że towaru nie obejmie, nie jest bowiem wykluczone, że kupujący po otrzymaniu wiadomości rzecz obejmie.

11) Termin jest odpowiedni, gdy w danych stosunkach umożliwia kupującemu zdecydowanie się do odmiennego oznaczenia lub przyjęcia oznaczenia, dokonanego przez sprzedawcę, termin nie musi być jednak tak długim, by kupujący mógł w nim dokonać wszelkich czynności, do oznaczenia potrzebnych, bo termin, jaki sprzedawca powinien zakreślić, ma jedynie na celu sanowanie zwłoki kupującego, a nie umożliwienie dokonania oznaczenia.

12) Sprzedawca powinien termin odpowiedni zakreślić

równocześnie z dokonaniem oznaczenia; może to uczynić w dowolnej formie, a nie koniecznie na piśmie, bo przepisu art. 546 zdanie 2 nie można stosować.

11) Oznaczenie, dokonane przez sprzedawcę, jest o tyle wiążące, że może on nadać towarowi kształt lub wymiary, przez siebie obrane, i może go opakować w sposób, jaki uznał za odpowiedni w zawiadomieniu, wystosowanem do kupującego, ale przyjąć należy, że sprzedawca powinien uwzględnić oznaczenie, podane przez kupującego po upływie zakreślonego terminu, jeżeli żadnej jeszcze czynności nie dokonał w celu nadania towarowi właściwości, które kupujący ma oznaczyć, bo sprzeciwiałoby się dobrej wierze, gdyby sprzedawca takiego spóźnionego oznaczenia nie uwzględnił.

14) Przepis art. 544 dotyczy tylko zwłoki w oznaczeniu rzeczy i nie narusza w niczem przepisów o wykonaniu umowy i o skutkach zwłoki, sprzedawca może więc już po dokonanem w myśl art. 544 L. 2 oznaczeniu w razie, gdy po stronie kupującego zajdzie zwłoka w przyjęciu towaru, wykonać prawa z art. 545 i nast., a w razie zwłoki w zapłacie ceny kupna wykonać prawa z art. 250 i nast. k. z. i art. 551, zaś kupujący może korzystać z uprawnień, przewidzianych w wymienionych przepisach, w razie zwłoki sprzedawcy w dostarczeniu towaru.

15) Sprzedawca jest związany oświadczeniem swojem o tyle, że gdy zagroził odstąpieniem od umowy, nie może więcej dokonać oznaczenia rzeczy, a gdy dokonał oznaczenia i zawiadomił o tem kupującego, nie może potem od umowy odstąpić z powodu, że kupujący nie dokonał oznaczenia, odstąpienie jest jednak dopuszczalne w razie, gdy kupujący z innego powodu naruszy umowę, a to uzasadnia odstąpienie od umowy.

16) Celem przepisu art. 544 jest umożliwić sprzedawcy uzyskanie ceny kupna w razie, gdy jest ona płatną dopiero po dostarczeniu towaru, a dostarczenie lub gotowość dostarczenia są niemożliwe z powodu, że towaru nie można przygotować ze względu na to, że go kupujący nie oznacza, w razie zaś gdy sprzedawca oznaczył właściwość towaru, istnieje towar i sprzedawca może go albo złożyć na rzecz kupującego, albo sprzedać na jego rachunek (art. 546) i w ten sposób może dojść do ceny kupna.

Art. 545.

Jeżeli kupujący dopuści się zwłoki w przyjęciu towaru[1]), sprzedawca może towar oddać na przechowanie na koszt i niebezpieczeństwo kupującego.[2])[3])

1) Według art. 337 § 1 k. z. kupujący obowiązany jest odebrać rzecz, jeżeli sprzedawca ma obowiązek ją wydać, z przepisu tego jednak nie można wnosić, że sprzedawca może domagać się orzeczenia sądowego, że kupujący zobowiązany jest to-

war odebrać, bo o ile chodzi o dostarczenie i odebranie towaru, kupujący jest wierzycielem, a sprzedawca dłużnikiem, a dłużnik nie może od wierzyciela żądać, by odebrał należne mu świadczenie, lecz może tylko zwolnić się od świadczenia przez złożenie do depozytu sądowego lub u wyznaczonego przez sąd dozorcy albo zarządcy (art. 232 k. z.).

2) W razie gdy sprzedaż nie jest handlową, sprzedający w razie zwłoki kupującego w przyjęciu towaru może tylko przedmiot świadczenia złożyć do depozytu sądowego, a gdy przedmiot do tego się nie nadaje, żądać od sądu wyznaczenia dozorcy lub zarządcy celem jego zachowania, bo do tego jest uprawniony każdy dłużnik w razie zwłoki wierzyciela (art. 232 k. z.), zaś według art. 545 interwencja sądu nie jest potrzebna, sprzedawca może więc oddać przedmiot świadczenia w przechowanie osobie trzeciej bez zarządzenia sądowego, sprzedawca może jednak także korzystać z uprawnień, o których mowa w art. 232 k. z., chociaż one stanowią utrudnienie, bo przepis art. 545 nie wyłącza stosowania art. 232 k. z.

3) Według art. 233 k. z. sprzedawca, który złożył przedmiot świadczenia do depozytu sądowego lub uzyskał od sądu zarządzenie co do jego zachowania, winien niezwłocznie na piśmie zawiadomić kupującego o złożeniu lub o zarządzeniu sądu, gdyż taki obowiązek ciąży na każdym dłużniku, który dokonał wymienionych czynności w razie zwłoki wierzyciela; przyjąć należy, że także w razie oddania w przechowanie po myśli art. 545, zawiadomienie kupującego powinno nastąpić i że sprzedawca w razie zaniechania odpowiada kupującemu za szkodę.

Art. 546.

Sprzedawca może również spowodować sprzedaż towaru[1]) na rachunek kupującego.[2]) W tym przypadku obowiązany jest listem poleconym zagrozić kupującemu sprzedażą, chyba że zagrożenie nie da się uskutecznić[3])[4])[5])[6]) lub że towar jest narażony na zepsucie, a zwłoka grozi niebezpieczeństwem.[7])[8])[9])[10])

1) Sprzedaż na rachunek kupującego jest dopuszczalną nietylko wtedy, gdy kupujący dopuszcza się zwłoki w odbiorze, a więc nie odbiera towaru, za który cenę kupna już uiścił albo dopiero później ma uiścić, lecz także wtedy, gdy zachodzi zwłoka w zapłacie ceny kupna, jakkolwiek bowiem art. 546 wiąże się z art. 545, to jednak widocznie odnosi się również do zwłoki w zapłacie ceny kupna, a zwłaszcza, gdy równocześnie z zapłatą ma nastąpić oddanie towaru, a więc sprzedawca ma prawo odmówić wydania ze względu na to, że kupujący nie dopełnia świadczenia wzajemnego.

2) Sprzedaż odbywa się na rachunek kupującego, w razie

więc gdyby nie osiągnięto należnej sprzedawcy ceny kupna, kupujący ma dopłacić różnicę.

3) Por. art. 509, 522.

4) Zamiast listem poleconym można uskutecznić zagrożenie w sposób, dający większą gwarancję, jak np. przez zawiadomienie notarjalne; w razie, gdy zachodzi niebezpieczeństwo w zwłoce, należy kupującego zawiadomić telegraficznie lub telefonicznie, bo wtedy należy rzecz tak traktować, jak gdyby zagrożenie nie dało się uskutecznić i wystawca ma dowolny sposób zagrożenia.

5) Zagrożenie nie daje się uskutecznić, gdy kupujący jest nieobecny i jego miejsce pobytu jest nieznane; zagrożenie powinno się odbyć, choćby kupujący z góry oświadczył, że towaru nie przyjmie.

6) Zagrożenie powinno być wystosowane do kupującego tak wcześnie przed sprzedażą, by kupujący przed jej dokonaniem mógł towar odebrać; nie można więc sprzedaży uskutecznić, jeżeli kupujący zawiadomienia nie otrzymał.

7) Sprzedaż może być dokonana bez zagrożenia, jeżeli towar ulega zepsuciu a niebezpieczeństwo zepsucia jest tak wielkie, że bezcelowem jest zawiadomienie telegraficzne lub telefoniczne z powodu, że mimo takiego zawiadomienia kupujący ze względu na odległość swego miejsca zamieszkania lub siedziby od miejsca, gdzie się towar znajduje, nie mógłby go odebrać i nie mógłby wydać polecenia, aby kto inny za niego towar odebrał.

8) Niezastosowanie się do przepisu art. 546 zdanie 2 czyni sprzedawcę odpowiedzialnym za szkodę, poniesioną przez kupującego z tego powodu, że listu nie wysłał lub że wysłany list nie był poleconym (art. 550), jeżeli więc kupujący otrzymał zwykły list albo otrzymał ustne, telegraficzne lub telefoniczne zagrożenie, nie przysługuje mu roszczenie odszkodowawcze, bo wiedząc o zagrożeniu, powinien był towar odebrać, sprzedawca nie jest zaś odpowiedzialny, gdy wysłał list polecony, ale ten nie doszedł do kupującego; sprzedawca jest także odpowiedzialnym, gdy wcale nie wystosował zagrożenia, a towar wprawdzie był narażony na zepsucie, ale zwłoka nie groziła niebezpieczeństwem lub gdy nawet zachodziło niebezpieczeństwo, ale możliwe było zawiadomienie telegraficzne lub telefoniczne, i to umożliwiłoby kupującemu odebranie towaru.

9) O trybie sprzedaży por. art. 547 §§ 1 i 2.

10) Sprzedaż nie jest obowiązkiem sprzedającego, lecz jego prawem, może on więc domagać się wypełnienia umowy i towar złożyć u trzeciego lub przechować u siebie; jeżeli jednak towar narażony jest na zepsucie, sprzeciwiałoby się uczciwości w obrocie, gdyby sprzedawca towaru w czasie należytym nie sprzedał i doprowadził do zepsucia tegoż, wskutek czego w tym wypad-

ku przyjąć należy obowiązek sprzedawcy dokonania sprzedaży (arg. art. 554 § 2 zdanie 1).

Art. 547.

§ 1. Sprzedaż przeprowadza na żądanie sprzedawcy notarjusz lub komornik, a jeżeli przedmiot dopuszczony jest do obrotu giełdowego, także przysięgły makler giełdowy. Sprzedaż przeprowadza się przez licytację publiczną. Jeżeli towar ma cenę giełdową lub targową, sprzedaż dokonana będzie z wolnej ręki po kursie dziennym, w drodze zaś licytacji publicznej tylko wówczas, gdy sprzedaży z wolnej ręki nie dało się uskutecznić.

§ 2. Sprzedaż przez licytację publiczną odbywa się bez oszacowania w jednym terminie, przyczem nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania cywilnego.[1]) Nabywcą towaru może być również sprzedawca lub kupujący.[2]) Do kupującego należy wysłać zawiadomienie o miejscu i czasie licytacji, chyba że zwłoka grozi niebezpieczeństwem. Tryb dokonywania licytacji określi bliżej rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Skarbu.[3])

[1]) Art. 547 §§ 1 i 2 odpowiada art. 510 §§ 1 i 2, a w ostatnim brak tylko przepisu art. 547 §2 zdanie 2.

[2]) Kupujący jest wierzycielem odnośnie towaru, sprzedawca zaś dłużnikiem, mimo to ustawa zawiera odmienny przepis, niż przyjęty w art. 606 § 2 k. p. c. odnośnie sprzedaży przymusowej i dopuszcza nabycia towaru przez sprzedawcę lub kupującego, ale uwzględnić należy, że sprzedaż po myśli art. 547 nie jest sprzedażą egzekucyjną.

[3]) Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. 59/510/1934 zawiera przepisy o sprzedaży, przewidzianej w art. 510, 547 i 670, a do sprzedaży po myśli art. 547 zawiera § 12 zdanie 1 powyższego rozporządzenia postanowienie: „Jeżeli nabywca towaru, sprzedawanego na podstawie art. 546 lub 554 kodeksu handl., uiści natychmiast po udzieleniu mu przybicia koszty sprzedaży i daniny publiczne, określone w art. 548 kodeksu handlowego, sprzedający może udzielić mu odroczenia zapłaty reszty zaofiarowanej ceny", w następstwie czego stanowi § 13, że nabywca, który uzyskał odroczenie zapłaty, powinien natychmiast odebrać rzecz nabytą i z tego powodu według § 14 L. 6 protokół licytacji powinien zawierać wzmiankę o odroczeniu zapłaty ceny nabycia. Na odroczenie zezwala nie organ, który przeprowadza sprzedaż, lecz sprzedawca, wskutek czego odroczenie jest skuteczne tylko wobec niego, a nie wobec kupu-

jącego, co stanowi § 12 zdanie 2 rozp.: „w stosunku do osoby, na której rachunek dokonano sprzedaży, uważa się, że nabywca uiścił cenę w gotowiźnie"; w konsekwencji odroczenie nie jest dopuszczalne, gdy uskutecznia się sprzedaż z polecenia zastawnika lub domu składowego, przepis § 12 powołuje też tylko przepisy art. 546 i 554.

Art. 548.

Z ceny, osiągniętej przy sprzedaży, organ, przeprowadzający sprzedaż, zaspokoi koszty sprzedaży oraz nieuiszczone od sprzedanego towaru daniny publiczne, resztę zaś wyda sprzedawcy.[1])[2])

[1]) Art. 548 odpowiada art. 511.

[2]) Sprzedawca może zwyżkę obrócić na zaspokojenie należnej mu ceny kupna, jeżeli ta jest płatną, jeżeli zaś cena kupna już poprzód została przez kupującego zaspokojona albo nie jest jeszcze płatna, ma ją sprzedawca wydać kupującemu, a może na niej wykonać prawo zatrzymania dla swoich innych należności tylko wtedy, gdy zachodzą warunki art. 519 § 1.

Art. 549.

Sprzedawca obowiązany jest bezzwłocznie zawiadomić kupującego o dokonaniu sprzedaży i jej wyniku, chyba że zawiadomienia nie da się uskutecznić.[1])

[1]) Art. 549 odpowiada art. 512.

Art. 550.

W razie niezachowania przy sprzedaży przepisów art. 546—549 sprzedawca zobowiązany jest do odszkodowania.[1])[2])

[1]) Przepis art. 550 odpowiada art. 513, brak jednak przepisu, że własność przechodzi na nabywcę wolna od ciężarów, i że bezskuteczne jest zrzeczenie się z góry prawa do odszkodowania w razie, gdyby nie zachowano przepisanych formalności, które to przepisy mieszczą się w art. 513; przyjąć jednak należy, że własność przechodzi na nabywcę wolna od ciężarów, bo sprzedaż jest przymusową, natomiast uznać należy jako skuteczne zrzeczenie się prawa do odszkodowania, bo kupujący nie znajduje się w przymusowem położeniu tak, jak zastawca, i dlatego może się skutecznie umówić ze sprzedawcą, że ten nie odpowiada za szkodę, jakaby wynikła z tego powodu, że sprzedaż przeprowadzi się nieformalnie.

[2]) Samo niezachowanie przepisów art. 546—549 nie uza-

sadnia jeszcze obowiązku odszkodowania, lecz oprócz tego musi jeszcze zachodzić związek przyczynowy między niezachowaniem przepisów ustawowych a poniesioną szkodą.

Art. 551.[1])[2])[3])

§ 1. Jeżeli strony się umówiły lub z okoliczności wynika[4]), że świadczenie ma być spełnione niezawodnie[5]) w ściśle oznaczonym[6])[7])[8]) terminie, a nie zostało w tym terminie spełnione, uważa się, że strona, na której rzecz miało nastąpić świadczenie, od umowy odstępuje[9])[10]), chyba że bezzwłocznie[11]) po upływie terminu oświadczy stronie przeciwnej, że obstaje przy jej wykonaniu.[12])[13])[14])

§ 2. W razie zwłoki strona, na której rzecz świadczenie miało nastąpić, może, gdy przedmiot sprzedaży ma cenę targową lub giełdową[15]), domagać się jako odszkodowania różnicy między ceną umówioną a ceną targową lub giełdową dnia, w którym świadczenie miało być spełnione.[16]) Różnicy między ceną umówioną a ceną rzeczywiście zapłaconą lub otrzymaną może domagać się jedynie wówczas, gdy takie wyrównanie szkody było zgodne z zasadami dobrej wiary[17]) i nastąpiło bezzwłocznie po upływie umówionego terminu.[18])

§ 3. Przepisy powyższe nie naruszają prawa do żądania wyższego odszkodowania według ogólnych zasad.[19])

[1]) Przepis art. 551 dotyczy tylko sprzedaży o terminie ścisłym, nie zaś przypadku, gdy spełnienie świadczenia nie ma nastąpić w terminie ściśle określonym, w którym to przypadku w razie, gdy jedna ze stron dopuści się zwłoki w wykonaniu zobowiązania, druga strona może, według swego wyboru, albo dochodzić wykonania zobowiązania i odszkodowania za zwłokę, albo wyznaczyć drugiej stronie odpowiedni termin do wykonania z zastrzeżeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu od umowy odstępuje (art. 250 § 1 k. z.). Jeżeli wartość przedmiotu umowy przenosi tysiąc złotych, wyznaczenie terminu do wykonania zobowiązania z zagrożeniem odstąpienia winno nastąpić na piśmie (art. 250 § 3 k. z.), co jednak nie odnosi się do przypadku, gdy sprzedaż jest handlową dla obu stron (art. 528 § 1).

[2]) Przepisy o skutkach niewykonania zobowiązania wzajemnego, które ma być spełnione w terminie ściśle określonym, zawiera kodeks zobowiązań i stanowi, że w razie, gdy strony zastrzegły sobie prawo odstąpienia od umowy na przypadek niewykonania zobowiązania, strona uprawniona, w razie zwłoki drugiej strony, może bez wyznaczenia dodatkowego terminu

oświadczyć, że od umowy odstępuje (art. 251 § 1 k. z.), a przepis ten stosuje się również w przypadku, gdy wykonanie zobowiązania przez jedną stronę po terminie nie ma dla drugiej strony znaczenia bądź z uwagi na naturę zobowiązania, bądź z uwagi na niemożność osiągnięcia celu, dla którego umowę zawarto (art. 251 § 2 k. z.), dalej stanowi, że w razie, gdy świadczenia obu stron są podzielne, wówczas w razie zwłoki jednej ze stron w wykonaniu zobowiązania co do części świadczenia, prawo do odstąpienia, służące drugiej stronie, ogranicza się, według jej wyboru, do tej części albo do całej reszty niespełnionego świadczenia (art. 250 § 2 k. z.). Strona, odstępująca od umowy, winna zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej z mocy umowy, oraz ma prawo żądać nietylko zwrotu tego, co dała, lecz i naprawienia szkody, spowodowanej niewykonaniem zobowiązania wzajemnego (art. 253 k. z.).

3) Przepis art. 551 odnosi się tylko do sprzedaży handlowej po myśli art. 542, nie zaś do sprzedaży, która nie jest czynnością handlową.

4) Przepisy §§ 1 i 2 art. 551 różnią się od przepisów k. z. o tyle, że wchodzą w zastosowanie nietylko wtedy, gdy strony zastrzegły sobie prawo odstąpienia od umowy na wypadek niedopełnienia zobowiązania wzajemnego w terminie ściśle oznaczonym (art. 251 § 1 k. z.) lub w wypadku, gdy wykonanie po terminie nie ma dla drugiej strony znaczenia (art. 251 § 2 k. z.), lecz już wtedy, gdy oznaczono ścisły termin spełnienia zobowiązania.

5) Umowa musi nietylko zawierać ściśle oznaczony termin, lecz oprócz tego powinno z niej wynikać, że świadczenie ma być w tym terminie „niezawodnie" spełnione, zaczem późniejsze dopełnienie żadnej nie ma wartości dla uprawnionego i nie może być uważane za wykonanie umowy, nie wystarcza więc okoliczność, że cena towaru ulega fluktuacjom; przepis art. 551 należy stosować tak wtedy, gdy przedmiot sprzedaży ma być oddany w terminie ścisłym, jak i wtedy, gdy tylko cena kupna ma być w takim terminie uiszczona.

6) Kwestją faktu jest, czy na podstawie pewnej klauzuli przyjąć należy, że zachodzi umowa o terminie ścisłym, jak n. p. dodatek, że dostarczenie ma się odbyć jak najrychlej, tak wcześnie przed świętami, by sprzedaż mogła się odbyć w sposób należyty, w ciągu miesiąca i t. d.; również kwestją faktu jest, czy oznaczenie terminu wysyłki nadaje umowie charakter umowy o terminie ściśle oznaczonym.

7) Termin może być oznaczony dla obowiązku tak sprzedawcy, jak i kupującego, można więc oznaczyć albo tylko jeden termin spełnienia jako ścisły, albo umówić się na rzecz obydwu stron, że terminy spełnienia są ściśle; w pierwszym przypadku może tylko ta strona, na której korzyść oznaczono termin ścisły, korzystać z uprawnień art. 551 § 1, do drugiej zaś strony wchodzą w zastosowanie przepisy k. z.

8) Ustawa zawiera fikcję zgody strony, która nie popadła w zwłokę, na odstąpienie od umowy, a fikcja ta oznacza, że z upływem ścisłego terminu dochodzi samo przez się do rozwiązania umowy, wobec czego strona, która popadła w zwłokę, w braku oświadczenia strony drugiej nie ma obowiązku dopełnienia swego świadczenia, nawet wtedy, gdyby strony wyraźnie postanowiły, że milczenia nie ma się uważać za odstąpienie od umowy.

9) Według art. 251 § 1 k. z. strona, która od umowy odstępuje, musi to oświadczyć w razie zwłoki drugiej stronie, zaś według art. 551 § 1 sam upływ terminu powoduje odstąpienie, zaczem strona, która chce, aby umowa więcej nie obowiązywała, nie potrzebuje składać żadnego oświadczenia, o ile po upływie terminu strona uprawniona bezzwłocznie nie oświadczy, że obstaje przy jej wykonaniu.

10) Gdy chodzi o sprzedaż z terminem nieścisłym, strony mogą się skutecznie umówić, że w razie niedopełnienia świadczenia wolno stronie drugiej odstąpić od umowy bez wyznaczenia terminu dodatkowego.

11) Strona, która z upływem ścisłego terminu nie chce dopuścić do rozwiązania umowy, musi złożyć bezzwłocznie oświadczenie, że obstaje przy wykonaniu umowy, zaczem w razie zaniedbania bezzwłocznego oświadczenia umowa rozwiązuje się nawet w razie, gdyby nie zachodziła wina uprawnionego w tem, że natychmiast nie złożył oświadczenia, a nawet, gdyby zwłoka spowodowana została nieprzewidzianemi wypadkami, jak np. ciężką chorobą.

12) Oświadczenie, że się obstaje przy dopełnieniu umowy, powinno być złożone po upływie terminu spełnienia przez stronę przeciwną świadczenia, nie wystarcza więc zawiadomienie uprawnionego przed terminem lub w dniu, w którym termin upływa; dla zachowania prawa do świadczenia wystarcza jednak bezzwłoczne wystosowanie oświadczenia, nie jest więc konieczne, aby ono na czas doszło do rąk strony przeciwnej, która popadła w zwłokę.

13) Oświadczenie może być złożone ustnie, a niekoniecznie na piśmie, tembardziej nie jest wymagane wystosowanie oświadczenia listem poleconym lub w formie notarjalnej.

14) Złożone oświadczenie wiąże uprawnionego, nie może on więc domagać się potem odszkodowania po myśli art. 551 § 2, może jednak później postąpić tak, jak przy umowie, która nie zawiera terminu ścisłego (art. 250 § 1, 253 k. z.), a więc może po wyznaczeniu stronie drugiej terminu odpowiedniego do wykonania i zagrożeniu odstąpieniem od umowy, domagać się zwrotu tego, co strona druga od niego otrzymała z mocy umowy, i oprócz tego naprawienia szkody, spowodowanej niewykonaniem zobowiązania wzajemnego.

15) W braku ceny targowej lub giełdowej można się do-

magać tylko wynagrodzenia rzeczywiście poniesionej szkody, kupujący może jednak w razie, gdy chodzi o towar, oznaczony tylko co do gatunku, także nabyć go na koszt sprzedawcy albo też w razie, gdy cenę już zapłacił, żądać zapłaty wartości rzeczy, zachowując w obydwu przypadkach prawo do odszkodowania, (art. 246 k. z.), zaś sprzedawca może dokonać sprzedaży, gdy zachodzi zwłoka w odbiorze towaru (art. 546), a gdy cena kupna jest płatną, może na sprzedanej rzeczy wykonać prawo zatrzymania (art. 520).

16) Odszkodowania, polegającego na różnicy między ceną targową lub giełdową a ceną umówioną, a zatem wyrównania szkody abstrakcyjnej, można żądać bez wykazania szkody.

17) Wyrównanie szkody jest zgodne z zasadami dobrej wiary, gdy cena kupna, zapłacona przez kupującego w razie nabycia towaru na koszt sprzedawcy, który popadł w zwłokę, jest odpowiednią, a cena uzyskana przy sprzedaży, dokonanej na rachunek kupującego z powodu tegoż zwłoki w zapłacie ceny kupna, nie jest zbyt niską, co zwłaszcza wtedy uwzględnić należy, gdy przy sprzedaży towar nabywa sam sprzedawca.

18) Z art. 551 § 2 zdanie 2 wynika, że kupno na rachunek sprzedawcy powinno się odbyć natychmiast po upływie terminu dostarczenia towaru i że także sprzedaż powinna być przez sprzedawcę natychmiast dokonana, uprzednie zagrożenie powinno się jednak odbyć, chyba że nie da się uskutecznić lub zachodzi niebezpieczeństwo zepsucia (art. 546).

19) Sprzedawca lub kupujący mogą się domagać wyższego odszkodowania, niż szkoda abstrakcyjna (art. 551 § 2 zdanie 1), ale w takim przypadku należy szkodę wykazać, i to nietylko zwyżkę ponad różnicę między ceną giełdową lub targową a ceną umówioną.

Art. 552.[1])

§ 1. Jeżeli sprzedaż jest czynnością handlową dla obu stron[2])[3]), kupujący powinien bez zwłoki zbadać towar w czasie[4]) i w sposób[5]), przyjęty w stosunkach handlowych przy towarze tego rodzaju, i o dostrzeżonych wadach fizycznych[6]) zawiadomić bezzwłocznie sprzedawcę.[7])[8])[9])

§ 2. Jeżeli wada wyszła najaw dopiero później, kupujący powinien zawiadomić sprzedawcę bezzwłocznie po jej wykryciu.[10])

§ 3. Do zawiadomienia wystarcza wysłanie pisma lub telegramu.[11])

§ 4. Zaniedbanie zawiadomienia powoduje utratę praw z tytułu rękojmi za wady.[12])[13]) Utrata praw nie następuje,

jeżeli sprzedawca wadę podstępnie zataił[14])[15]) lub jeżeli zawiadomienia nie da się uskutecznić.[16])[17])[18])[19])

[1]) W art. 552 i nast. mieszczą się przepisy o rękojmi, ale obok tych przepisów wchodzą w zastosowanie przepisy art. 306 i nast. k. z., o ile nie są z niemi sprzeczne. Według tych przepisów sprzedawca obowiązany jest do rękojmi, jeżeli zachodzą wady prawne albo fizyczne; pierwsze zachodzą, jeżeli sprzedane prawo służy w całości albo w części osobie trzeciej, jest ograniczone lub obciążone albo nie istnieje (art. 306 § 1 k. z.), drugie zaś, jeżeli rzecz sprzedana nie posiada w chwili wydania właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, albo jeżeli miała wady, zmniejszające jej wartość albo użyteczność ze względu na cel, w umowie oznaczony, albo z natury lub przeznaczenia rzeczy wynikający (art. 306 § 2 k. z.), przy sprzedaży według próbki lub wzoru rozumie się jednak, że istnienie właściwości, jakie ma próbka lub wzór, jest przez sprzedawcę zapewnione (art. 321 k. z.). Sprzedawca jest zwolniony od obowiązku rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie czy to prawnej, czy też fizycznej, w czasie zawarcia umowy, a gdy chodzi o rzeczy, oznaczone tylko co do gatunku, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w czasie wydania (art. 307 k. z.); gdy zaś w chwili zawarcia umowy, a jeżeli chodzi o rzeczy oznaczone tylko co do gatunku, w chwili wydania, kupujący mógł się dowiedzieć o fizycznych wadach rzeczy przy dołożeniu zwykłej uwagi, ma on prawa z tytułu rękojmi tylko wtedy, gdy go sprzedawca zapewnił, że wady nie istnieją, albo gdy ich istnienie podstępnie zataił (art. 323 k. z.), a przy sprzedaży papierów wartościowych sprzedawca odpowiada z tytułu rękojmi z powodu wady prawnej w razie wszczęcia postępowania umarzającego, gdy ogłoszenie o umorzeniu tego postępowania nastąpiło przed zawarciem umowy (art. 312 § 2 k. z.), nie zaś, gdy umowę zawarto przed ogłoszeniem o wszczęciu postępowania, bo w razie zawarcia umowy po ogłoszeniu, kupujący mógł wiedzieć o prawnej wadzie sprzedanego przedmiotu. Sprzedawca nie odpowiada z tytułu rękojmi za wady fizyczne, powstałe po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny, tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej (art. 322 k. z.), niebezpieczeństwo przechodzi zaś na kupującego z chwilą wydania rzeczy (art. 304 § 1 k. z.); przy sprzedaży zwierząt domowych, jakoteż koni, bydła rogatego, owiec, kóz i trzody chlewnej i innych zwierząt, które wymienić ma rozp. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, sprzedawca, o ile dalej idącej odpowiedzialności wyraźnie na siebie nie przyjął, odpowiada tylko za wady główne i tylko o tyle, o ile wyjdą one na jaw w ciągu pewnego terminu po wydaniu zwierzęcia (art. 332 i 333 k. z.), w przypadku zaś, gdy wada wyjdzie na jaw w ciągu oznaczonego terminu, domniemy-

wa się, że istniała już w chwili wydania zwierzęcia (art. 334 k. z.); wady główne określiło Rozp. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1934 r. 57/505/1934 o wadach głównych i terminach ich ujawnienia u zwierząt domowych.

2) Jeżeli sprzedaż nie jest czynnością handlową dla obu stron, kupujący traci prawa z tytułu rękojmi, jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy o wadzie fizycznej w ciągu miesiąca od jej wykrycia, a w przypadkach, w których zbadanie rzeczy jest przyjęte, nie zawiadomił sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy należytej staranności mógł ją wykryć (art. 324 § 1 k. z.), gdy zaś chodzi o wady zwierząt, traci prawa z tytułu rękojmi, jeżeli w ciągu tygodnia po wykryciu wady głównej nie zawiadomił o niej sprzedawcy (art. 375 § 1 k. z.); utrata praw nie następuje jednak, jeżeli sprzedawca wadę podstępnie zataił, albo jeżeli miejsce zamieszkania sprzedawcy nie jest kupującemu wiadome (art. 324 § 3 i 335 § 3 k. z.).

3) Przepis art. 552 dotyczy tylko wad fizycznych i wchodzi w zastosowanie tak przy sprzedaży z ręki do ręki, jak i wtedy, gdy sprzedawca przesyła towar kupującemu w tej samej miejscowości lub z jednej miejscowości do drugiej.

4) O czasie, w którym powinno się odbyć zbadanie towaru, rozstrzyga zwyczaj w siedzibie kupującego, ale przyjąć należy, że badanie ma się odbyć nietylko po odbiorze towaru, lecz i przed tym czasem, jeżeli to badanie ma doniosłość dla stwierdzenia właściwości towaru, i że w razie, gdy go zaniedbano, późniejsze wytknięcie wad nie jest dopuszczalne, jak np. wtedy, gdy kupujący otrzymał próbkę towaru, albo tegoż wzór i na ich podstawie miał możność zbadać, jaką właściwość ma towar, wobec czego po otrzymaniu towaru, odpowiadającego próbie lub wzorowi, nie może więcej podnosić zarzutu z powodu wad; z drugiej strony można zbadać towar nietylko natychmiast po otrzymaniu, lecz także później, jeżeli to jest przyjęte w stosunkach handlowych, a w szczególności, gdy towar przeznaczony jest do odsprzedaży w takim samym stanie i opakowaniu, w jakim się go dostarcza.

5) Sposób badania towaru może być rozmaity według zwyczaju handlowego, może więc wystarczyć badanie niektórych tylko worków, skrzyń, paczek, flaszek i t. p., przerobienie części towaru, jak przetopienie, przemiał, wysiew, użycie do innego towaru i t. d., nie jest więc konieczne zbadanie całego towaru, i dlatego kupujący nie jest pozbawiony prawa podniesienia wad w czasie późniejszym, jeżeli się okaże, że niezbadane części towaru są dotknięte wadą.

6) Tylko o wadach fizycznych należy bezzwłocznie zawiadomić sprzedawcę, nie zaś o wadach prawnych, bo co do tych obowiązuje tylko zasada, że kupujący, pozwany sądownie przez osobę trzecią, roszczącą sobie prawa do przedmiotu sprzedaży,

obowiązany jest niezwłocznie przypozwać sprzedawcę, a gdyby tego zaniechał, a osoba trzecia uzyskała wyrok dla siebie korzystny, sprzedawca zwolniony będzie od rękojmi, o ile wykaże, iż jego udział w procesie przyczyniłby się do zapadnięcia wyroku, pomyślnego dla kupującego (art. 314 k. z.); również odpada potrzeba natychmiastowego zawiadomienia o braku ilościowym, jeżeli ten nie powoduje braku jakościowego, dalej o spóźnionej dostawie, o nienależycie policzonej cenie kupna i t. d.

7) Zawiadomienie powinno być wysłane bezzwłocznie po stwierdzeniu braków, jeżeli jednak kupujący może przypuścić, że towar nie jest wadliwy, a tylko wskutek transportu przejściowo zmieniony, może zawiadomienie odłożyć do czasu, gdy się przekona, że wada zachodzi; podniesienie wady jest dopuszczalne także wtedy, gdy kupujący poprzód otrzymał próbkę lub wzór i podług nich dokonał zamówienia, a nadesłany towar całkowicie odpowiada próbie lub wzorowi, jednak przy badaniu próby lub wzoru nie można było spostrzec wady, a możliwem jest to tylko przy badaniu większej ilości.

8) W razie gdy towaru nie dostarcza się naraz, lecz w częściach, należy o każdej partji zosobna dokonać zawiadomienia.

9) Zawiadomienie powinno dokładnie określić wady towaru, nie wystarcza więc całkiem ogólnikowe zawiadomienie albo tylko postawienie towaru do dyspozycji sprzedawcy.

10) Art. 552 § 2 dotyczy przypadku, gdy wada mimo zbadania towaru natychmiast nie wychodzi na jaw.

11) Z tego, że ustawa stanowi, iż „wystarcza" wysłanie pisma lub telegramu, nie można wnosić, że zawiadomienie w tej formie jest zawsze wystarczające, i że nie jest wymagana umówiona przez strony forma solenniejsza, jak zawiadomienie przez notarjusza, że natomiast ustne lub telefoniczne zawiadomienie pozbawione jest doniosłości, bo słowo „wystarcza" dotyczy nie formy zawiadomienia, lecz czasu, w którym ono ma nastąpić, zaczem według ustawy nie jest konieczne, aby zawiadomienie o wadach na czas doszło sprzedawcy, jeżeli tylko nastąpiło bezzwłocznie po dostrzeżeniu wad; że tak rzecz się ma, wynika z art. 324 § 2 i 335 § 2 k. z., które stanowią, że jeżeli zawiadomienie było piśmienne lub telegraficzne, wystarcza, aby w terminie miesięcznym pismo lub telegram były przez kupującego wysłane; odbiór pisma lub telegramu przez sprzedawcę nie jest więc konieczny, zaczem wysyłka następuje na niebezpieczeństwo sprzedawcy.

12) Nietylko zaniedbanie zawiadomienia powoduje utratę prawa z tytułu rękojmi za wady, lecz także spóźnione zawiadomienie.

13) Strony mogą się umówić o to, że zawiadomienie o wadach ma nastąpić w pewnej formie lub w przeciągu pewnego terminu, i że w innej formie dokonane lub późniejsze zawiadomienie pozbawione jest mocy; udzielenie gwarancji za właści-

wość towaru nie zwalnia kupującego od obowiązku zawiadomienia o wadach.

14) Podstęp zachodzi już wtedy, gdy sprzedawca, wiedząc o wadach towaru, nie zawiadamia o nich kupującego, nie jest więc potrzebny zamiar wprowadzenia go w błąd; z drugiej strony rażące niedbalstwo sprzedawcy nie wystarcza do zwolnienia kupującego od obowiązku zawiadomienia o wadach towaru.

15) Jeżeli wada jest widoczną, nie można stosować przepisu art. 522 § 4 zdanie 2, bo wtedy niema mowy o zatajeniu.

16) Zawiadomienie nie daje się uskutecznić, gdy sprzedawca jest nieobecny, komunikacja z nim przerwana i t. p.

17) Z powodu zachodzących wad prawnych lub fizycznych przysługują kupującemu rozmaite uprawnienia, a z tych może korzystać nietylko po odebraniu towaru, lecz i przed tym czasem. Odnośnie wad prawnych należy zaznaczyć, że w razie jeżeli sprzedane prawo służy w całości osobie trzeciej albo nie istnieje, kupujący może od umowy odstąpić (art. 315 § 1 k. z.), a jeżeli służy osobie trzeciej tylko częściowo albo istnieje tylko w mniejszej rozciągłości, albo jeżeli przedmiot sprzedaży jest obciążony, kupujący może żądać obniżenia ceny, a jeżeli z okoliczności wynika, że nie zawarłby umowy, gdyby był wiedział o wadzie, może od umowy odstąpić (art. 315 § 2 k. z.); jeżeli kupujący uniknął utraty nabytego prawa w całości lub w części, albo skutków ograniczenia lub obciążenia prawa istniejącego na rzecz osoby trzeciej, przez zapłatę sumy pieniężnej lub spełnienie innego świadczenia, sprzedawca może zwolnić się od obowiązku rękojmi, zwracając kupującemu zapłaconą sumę lub wartość spełnionego świadczenia wraz z odsetkami ustawowemi i kosztami (art. 318 k. z.). W przypadku zaś wad fizycznych kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny (art. 325 § 1 k. z.), jeżeli zaś przedmiotem sprzedaży są rzeczy zamienne, kupującemu służy wybór między wymienionemi prawami a żądaniem dostarczenia zamiast rzeczy wadliwych, takiej samej ilości rzeczy tego samego gatunku, wolnych od wad, oraz naprawienia szkody, wynikłej z opóźnienia (art. 325 § 2 k. z.); sprzedawca może w razie, gdy go kupujący zawiadomił o wadzie fizycznej rzeczy, wyznaczyć mu odpowiedni termin do oświadczenia, czy pragnie od umowy odstąpić, a wtedy po upływie tego terminu odstąpienie jest niedopuszczalne (art. 326 k. z.). W razie, gdy kupujący odstępuje od umowy z powodu wad, czy to prawnych, czy też fizycznych, obie strony winny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia (art. 308 k. z.), i to w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu, a za korzystanie z rzeczy należy się odpowiednie wynagrodzenie (art. 78 §§ 2 i 3 k. z.), kupujący ma więc zwrócić towar z wszystkiemi uzyskanemi korzyściami, a sprzedawca winien zwrócić otrzymaną cenę wraz z odsetkami ustawowemi oraz wartością poczynionych przez kupu-

jącego nakładów koniecznych i użytecznych, co art. 328 k. z. stanowi odnośnie wad fizycznych, co jednak stosować należy także do wad prawnych, w razie zaś, gdy zwrot w stanie niezmienionym jest niemożliwy, należy naprawić szkodę, wywołaną utratą lub uszkodzeniem przedmiotu, chyba że szkoda powstała wskutek okoliczności, za które się nie odpowiada (art. 79 k. z.); jeżeli z pomiędzy rzeczy sprzedanych tylko niektóre są wadliwe i dadzą się odłączyć od wolnych od wad bez szkody dla obu stron, prawo kupującego do odstąpienia od umowy ogranicza się do rzeczy wadliwych (art. 330 § 1 k. z.), a odstąpienie od umowy co do rzeczy głównej pociąga za sobą odstąpienie od umowy co do rzeczy dodatkowej, ale nie odwrotnie (art. 330 § 2 k. z.). Obniżenie ceny z powodu wady następuje w takim stosunku, w jakim wartość przedmiotu sprzedaży, wolnego od wad, pozostaje do jego wartości, obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad (art. 316 k. z.), z czego wynika, że kupujący ma zapłacić sumę, zostającą w takim stosunku do ceny umówionej, w jakim wartość przedmiotu sprzedaży, obliczona z uwzględnieniem istniejących wad, pozostaje do wartości przedmiotu, wolnego od wad, jeżeli więc cena wynosi 880 zł., wartość przedmiotu niewadliwego 1100 zł., a wadliwego 900 zł., to kupujący ma zapłacić kwotę ×:880=900:1100 czyli 720 zł., obniżkę zaś obliczyć należy według stosunku różnicy między wartością towaru niewadliwego a wadliwego do wartości towaru niewadliwego, a więc ×:880=200:1100 czyli 160 zł. Kupujący, który odstępuje od umowy albo domaga się obniżenia ceny lub dostarczenia rzeczy wolnych od wad zamiast wadliwych, może żądać naprawienia szkody, jakiej doznał przez to, że zawarł umowę, albo gdy chodzi o rzeczy oznaczone tylko co do gatunku, przez to, że przyjął rzecz, nie wiedząc o jej wadzie (art. 331 § 1 k. z.), sprzedawca odpowiada jednak wobec kupującego również za wszelką inną szkodę, chybaby udowodnił, że nie ponosi żadnej winy (art. 331 § 2 k. z.).

18) Roszczeń z tytułu rękojmi za wady prawne nie można dochodzić sądownie po upływie lat trzech, jeżeli chodzi o nieruchomość, w innych zaś przypadkach po upływie roku, zaś roszczeń z tytułu rękojmi za wady fizyczne nie można dochodzić sądownie po upływie roku, a gdy chodzi o wady budynku po upływie lat pięciu, a z powodu wad zwierząt po upływie sześciu tygodni; terminy przy wadach prawnych liczyć należy od czasu, kiedy kupujący dowiedział się o faktach, uzasadniających rękojmię, jeżeli jednak kupujący o faktach, uzasadniających rękojmię z powodu wad prawnych, dowiedział się dopiero z pozwu, wniesionego przez osobę trzecią, terminy biegną od daty uprawomocnienia się wyroku (art. 319 § 1 k. z.), gdy zaś chodzi o wady fizyczne, terminy liczy się od dnia otrzymania rzeczy przez kupującego (art. 336 § 1 k. z.), a przy wadach zwierząt od końca terminu rękojmi, ustanowionego rozporządzeniem Mi-

nistra Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości (art. 336 § 2 k. z.). Terminy, w których dochodzić należy roszczeń z tytułu rękojmi, nie są terminami przedawnienia, lecz prekluzywnemi, uwzględnić je więc należy z urzędu (art. 273 § 2 k. z.), ale sprzedawca nie może korzystać z upływu terminów, jeżeli wadę podstępnie zataił (art. 319 § 3, 335 § 3 i 336 § 4 k. z.), a przy wadach zwierząt, jeżeli miejsce zamieszkania sprzedawcy nie jest kupującemu znane (art. 335 § 3 k. z.). W drodze zarzutu można żądać rękojmi także po upływie powyższych terminów, jeżeli kupujący przed ich upływem zawiadomił sprzedawcę o wadzie (art. 319 § 2 i 336 § 3 k. z.).

[19]) Według art. 308 k. z. strony mogą umową odpowiedzialność z tytułu rękojmi rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć, jednakże wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest nieważne, jeżeli sprzedawca zataił podstępnie przed kupującym wadę przedmiotu sprzedaży; z przepisu tego wynika, że strony mogą się skutecznie umówić, że kupującemu służy prawo późniejszego wytknięcia wad, niż w terminie ustawowym, lub że służą mu roszczenia z tytułu rękojmi, choćby nawet sprzedawcy o wadach nie zawiadomił, dalej mogą skutecznie umówić się o dłuższy lub krótszy termin, przez który sprzedawca odpowiada za wady. Według art. 316 k. z. umowne wyłączenie rękojmi za wady prawne przedmiotu sprzedaży nie zwalnia sprzedawcy od obowiązku zwrotu otrzymanej ceny kupującemu, pozbawionemu przedmiotu sprzedaży, chybaby kupujący wiedział, że nabyte prawo jest sporne lub nabył je na własne niebezpieczeństwo.

Art. 553.

Jeżeli przy sprzedaży, będącej czynnością handlową dla obu stron[1]), dostarczono towar inny, niż zamówiony[2]) [3]), kupujący powinien zawiadomić o tem sprzedawcę stosownie do przepisów artykułu poprzedzającego[4]); w przeciwnym razie towar uważa się za przyjęty.[5])[6])[7])[8])[9])

[1]) Art. 553 zawiera wyjątek od zasady art. 499.

[2]) W art. 553 mowa jest o towarze innym, niż zamówiony, ale przepisu tego nie można odnieść do przypadku, gdy dostarczony towar jest całkiem innego rodzaju od zamówionego, jak np. wtedy, gdy zamiast płótna dostarczono żelaza, zamiast ubrań bieliznę i t. p., lecz tylko do przypadku, gdy dostarczony towar jest podobny do zamówionego, ale mimo podobieństwa nie można go uważać za identyczny z zamówionym; w przypadku dostarczenia towaru całkiem innego rodzaju, nie ma mowy o wadzie, bo dostarczony towar może być niewadliwym, zawiadomienie sprzedawcy jest więc w tym przypadku zbędne, bo

ani art. 552, ani też art. 553 nie można stosować, zaczem kupujący mimo, że sprzedawcy nie zawiadomił o nadejściu innego towaru, nie traci swoich roszczeń.

3) Innym jest towar, jeżeli posiada inne właściwości, niż umówione, jak przy drzewie, papierze, żelazie w sztabach, przy towarach kolonjalnych i t. p., a w szczególności jest innym, gdy ważnem jest miejsce pochodzenia towaru, a więc, czy jest zagranicznym, czy też krajowym, czy pochodzi z tego lub owego okręgu lub wyrobiony jest w tej, czy innej fabryce i t. d., i może być innym także wtedy, gdy opakowanie jest inne albo nie jest oryginalne, a opakowanie oryginalne jest doniosłe dla ocenienia jakości towaru i t. p.

4) Poglądy w stosunkach handlowych rozstrzygają o tem, czy zachodzi wada towaru, czy też towar, chociaż jest tego samego rodzaju, co umówiony, jest mimo to innym, niż zamówiony, w szczególności zaś odnosi się to do przypadku, gdy się towaru dostarcza w częściach, a zatem o pewnej wadze, miarze, o pewnym kształcie i t. p. bo inne wymiary mają często wpływ na jakość towaru; różnica zaś, czy zachodzi towar inny, czy też wadliwy, jest o tyle doniosłą, że w ostatnim przypadku doniesienie może być także później uskutecznione, a mianowicie po zbadaniu towaru (art. 552 §§ 1 i 2), w pierwszym zaś przypadku należy doniesienie uczynić natychmiast, bo zazwyczaj natychmiast po nadejściu widocznem jest, że zachodzi towar inny, niż zamówiony.

5) Na przypadek zaniechania zawiadomienia stanowi art. 553, że się uważa towar za przyjęty, zaś art. 552 § 4 zdanie 1 pozbawia kupującego prawa z tytułu rękojmi za wady, art. 553 zawiera zatem fikcję przyjęcia towaru, wskutek której dochodzi do tego samego wyniku, co na podstawie przepisu art. 552 § 4, chociażby więc nawet nie ulegało wątpliwości, iż towar nie nadaje się dla celów kupującego, rzecz należy tak traktować, jak gdyby dostarczono towaru zamówionego przez kupującego.

6) Brak ilościowy nie nakłada obowiązku zawiadomienia, a tak samo dostarczenie większej ilości towaru, niż umówiona, chyba że w przypadku takim przyjąć należy, że zachodzi wada towaru, w tym więc przypadku zaniechanie zawiadomienia nakłada na kupującego obowiązek zapłaty ceny kupna za większą ilość, odebraną bez zarzutu.

7) W razie podstępnego działania nie można przyjąć, że kupujący towar przyjął, należy bowiem art. 552 § 4 zdanie 2 stosować także odnośnie przypadku, o którym mowa w art. 553.

8) Przepisów o rękojmi nie można w całej pełni stosować do sprzedaży na próbę, którą w razie wątpliwości uważa się za zawartą pod warunkiem zawieszającym, że kupujący po wypróbowaniu przedmiotu lub jego obejrzeniu, oświadczy, czy go uznaje za dobry (art. 339 § 2 zdanie 1 k. z.), przyczem w bra-

ku oznaczenia w umowie czasu próby lub obejrzenia sprzedawca może oznaczyć kupującemu odpowiedni termin (art. 339 § 2 zdanie 2 k. z.), gdy jednak kupujący rzecz odebrał, uważa się warunek za ziszczony, jeżeli kupujący nie złożył oświadczenia przed upływem terminu umówionego lub wyznaczonego (art. 339 § 2 k. z.). Sprzedawca ma obowiązek towar oddać kupującemu celem obejrzenia i kupujący może sądownie żądać wydania przedmiotu i może od umowy odstąpić oraz żądać odszkodowania pod warunkami, ustanowionemi w k. z., a więc po zakreśleniu terminu dodatkowego i bezskutecznym upływie tegoż lub nawet i bez tego, gdy termin wykonania uważać należy za ścisły. Oświadczenie kupującego lub upływ terminu powodują nietylko, że kupujący jest związany, lecz oprócz tego nie może on powoływać się na wady przedmiotu, które po zbadaniu towaru natychmiast można stwierdzić; oświadczenie kupującego jest miarodajne, choćby towaru nie obejrzał, obojętnem jest zatem także, czy zachodzi właściwość, o której istnieniu sprzedawca kupującego zapewnił (art. 306 § 2 k. z.), bo nie rozstrzyga moment objektywny, lecz wola kupującego. Inaczej jednak ma się rzecz z wadami, których natychmiast nie można spostrzec, takie bowiem mogą być wytknięte także po oświadczeniu kupującego lub po upływie terminu, ale powinno to nastąpić w terminie, o którym mowa w art. 324 § 1 L. 2 i 333 § 1 k. z. oraz art. 552 § 2, a więc gdy tylko przy należytej staranności wykrycie wady jest możliwe. Podobnie ma się rzecz, gdy według umowy nie ma rozstrzygać upodobanie kupującego, lecz zbadanie, czy zachodzi pewna właściwość lub brak pewnej wady, a zwłaszcza, gdy badanie ma być dokonane przez biegłego, bo wtedy rozstrzyga stan towaru.

9) Sprzedaż może być zawarta pod warunkiem rozwiązującym, w szczególności zaś zachodzi to, gdy kupującemu służy prawo objęty już towar zwrócić; w przypadku takim jest obojętne, czy zachodzą wady towaru, chyba że wyraźnie się umówiono, że rozwiązanie umowy i zwrot towaru są dopuszczalne tylko w razie, gdy zajdą pewne wady, a więc umowa w zasadzie postanawia to, co stanowi ustawa. Sprzedażą pod warunkiem rozwiązującym jest także zastrzeżenie, że sprzedawca jest zobowiązany zmienić kupującemu na tegoż żądanie towar na inny tego samego gatunku albo innego rodzaju; w tym ostatnim przypadku zachodzi także warunkowa sprzedaż innego towaru, a ta jest ważną tylko wtedy, gdy towar inny jest oznaczony, a także cena oznaczona lub daje się oznaczyć (art. 298 k. z.), albo gdy wprawdzie towaru dokładnie nie oznaczono, ale to nie ma doniosłości, np. gdy kupujący zastrzega sobie, że sprzedawca odda mu inny towar, jaki ma na składzie.

Art. 554.

§ 1. Kupujący, który w przypadkach, przewidzianych w art. 552 i 553[1]), nie przyjmuje towaru[2]), nadesłanego z innej miejscowości[3]), nie może go odesłać bez porozumienia się ze sprzedawcą.[4])[5]) Obowiązany jest postarać się o przechowanie towaru na koszt sprzedawcy aż do chwili, w której w normalnych warunkach[6]) sprzedawca będzie miał możność nim rozporządzić.[7])

§ 2. Jeżeli towar jest narażony na zepsucie, kupujący ma prawo, a gdy tego interes sprzedawcy wymaga[8]), obowiązek sprzedać towar.[9])[10])[11]) Do sprzedaży stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży w razie zwłoki kupującego w przyjęciu towaru.[12])[13])

§ 3. Prawo takie służy kupującemu również wtedy, gdy sprzedawca zwleka z rozporządzeniem towarem[14]) lub gdy jego przechowanie wymaga kosztów, na które niema pokrycia.[15])[16]) W tych przypadkach[17]) może kupujący również odesłać towar sprzedawcy na jego koszt[18]) i niebezpieczeństwo.[19])[20])

[1]) Jeżeli sprzedaż nie jest czynnością handlową dla obu stron, wchodzi w zastosowanie art. 329 k. z., którego treść jest zbliżona do treści art. 554 i różni się tylko w szczegółach, a który ponadto mówi o rzeczach, a nie o towarze.

[2]) Art. 329 § 1 k. z. należy według jego dosłownego brzmienia stosować tylko w razie, gdy kupujący z powodu wad fizycznych „chce od umowy odstąpić", w art. 554 § 1 jest zaś mowa o przypadku, gdy kupujący „nie przyjmuje towaru", z czegoby wynikało, że ostatni przepis odnosi się także do przypadku, gdy w razie nadesłania wadliwych rzeczy gatunkowych kupujący nie ma zamiaru odstąpienia od umowy, lecz w miejsce nadesłanego wadliwego żądać chce towaru niewadliwego (art. 325 § 2 k. z.), że zaś tej zasady nie można przyjąć tam, gdzie czynność nie jest obustronnie handlową; atoli racja ustawy jest w obydwu przypadkach taka sama, i dlatego także wtedy, gdy w zastosowanie wchodzi art. 329 k. z., kupujący ma obowiązek postarania się o przechowanie rzeczy gatunkowej, i nie może jej odesłać bez porozumienia się ze sprzedawcą.

[3]) Tak przepis art.554, jak i art. 329 k. z. odnosi się tylko do kupna wysyłkowego, które zachodzi, gdy towar wysyła się z pewnej miejscowości do innej, inną zaś jest miejscowość, gdy jej położenie geograficzne jest inne, nie zachodzi więc sprzedaż wysyłkowa, gdy towar wysyła się z jednej gminy politycznej do innej obok niej położonej; w razie więc, gdy sprzedawca

nadesłał towar do kupującego z tej samej miejscowości, kupujący, odstępując od umowy, może rzecz z powrotem odesłać, jeżeli zaś sprzedający jej nie odbiera, może żądać od sądu wyznaczenia dozorcy lub zarządcy celem przechowania rzeczy, a może ją złożyć do depozytu sądowego, gdy się do tego nadaje.

4) Z art. 554 § 1 zdanie 1 i art. 329 § 1 k. z. wynika, że nie jest dopuszczalne nieprzyjęcie rzeczy, gdy zachodzi wada lub rzecz jest inną, czego nie można odnieść do przypadku, gdy rodzaj rzeczy jest inny, bo wtedy należy ją uważać za nadesłaną bez zamówienia; odesłanie jest niedopuszczalne, choćby nawet sprzedawca dopuścił się podstępu.

5) Odesłanie bez porozumienia się ze sprzedawcą jest dopuszczalne, gdy przechowanie wymaga kosztów, na które na towarze nie ma pokrycia (art. 554 § 3 zdanie 2).

6) W art. 554 § 1 zdanie 2 tak samo, jak w art. 329 § 1 zdanie drugie k. z. jest mowa o „normalnych warunkach", a z tego należy wnosić, że kupujący ma obowiązek przechować towar lub starać się o jego przechowanie tylko przez czas, w przeciągu którego w normalnych stosunkach może się spodziewać odpowiedzi od sprzedawcy, ale nie podobna przyjąć, że w razie, gdy zachodzą nienormalne warunki, kupujący nie może towaru odesłać i ma też obowiązek dalszego przechowywania tegoż lub starania się o przechowanie przez inną osobę przez czas aż do ustania nienormalnych stosunków, bo to stanowiłoby nieuzasadnione utrudnienie, zaczem w tym przypadku przyznać należy kupującemu prawo natychmiastowej sprzedaży towaru po myśli art. 554 § 3.

7) Tak według art. 554 § 1 zdanie 2, jak i art. 329 § 1 k. z. kupujący jest obowiązany tylko do postarania się o tymczasowe przechowanie towaru aż do czasu, kiedy sprzedawca ma możność nim rozporządzić, obowiązek ustaje więc, gdy sprzedawca w czasie odpowiednim nie wydał rozporządzenia; przechować może kupujący towar u siebie albo może go oddać w przechowanie innej osobie, trudniącej się przechowywaniem rzeczy.

8) Jakkolwiek w ustawie jest mowa o tem, że kupujący ma prawo sprzedaży towaru, to jednak przyjąć należy, że zazwyczaj zachodzi także jego obowiązek, jeżeli bowiem towar narażony jest na zepsucie, interes sprzedawcy wymaga sprzedaży, gdyż nie podobna zwlekać aż do czasu, kiedy towar zaczyna się psuć.

9) Interes sprzedawcy w sprzedaży towaru zachodzi, jeżeli towar się psuje albo dalsze przechowanie grozi zepsuciem, gdy cena targowa lub giełdowa ulega zmianom i t. d., sama obawa niebezpieczeństwa nie wystarcza jednak, lecz oprócz tego potrzebne jest, by w razie zaniechania sprzedaży groziła szkoda; sprzedaż w interesie sprzedawcy powinna odbyć się jaknajrychlej, sprzedaż zaś, do której kupujący ma prawo w razie, gdy sprzedawca zwleka z rozporządzeniem towarem (art. 554 § 3

zdanie 1), może być dokonana w czasie dowolnym, kupujący nie musi więc dokonać jej natychmiast, lecz w czasie, który uzna za stosowny.

10) Mimo sprzeciwienia się sprzedawcy wolno kupującemu sprzedać towar, narażony na zepsucie, jeżeli przysługują mu roszczenia do sprzedawcy, bo kupującemu służy odnośnie towaru prawo zatrzymania dla zabezpieczenia swoich roszczeń, to prawo zaś przechodzi na uzyskaną ze sprzedaży sumę; natomiast sprzeciwienie się sprzedawcy zwalnia kupującego od obowiązku sprzedaży i kupujący nie ma obowiązku zwracać się do sprzedającego, choćby nawet zepsucie było znaczne i poprzód nie przypuszczano, że do tego dojdzie.

11) Przepis art. 554 § 2 zdanie 1 odpowiada art. 329 § 2 zdanie 1 k. z., w tym ostatnim jednak mowa jest o sprzedaży „z zachowaniem należytej staranności", co niewątpliwie odnosi się także do sprzedaży w myśl art. 554 § 2 zdanie 1, bo to wynika z art. 501.

12) Por. art. 546—549.

13) Art. 329 § 3 k. z. stanowi, że o zamiarze sprzedaży kupujący powinien w miarę możności zawiadomić sprzedawcę, w każdym zaś razie powinien wysłać mu zawiadomienie niezwłocznie po dokonaniu sprzedaży, nie jest więc konieczne wystosowanie listu poleconego, jak według art. 546, lecz wystarcza zawiadomienie w jakiejkolwiek formie, a sprzedaż nie ma się odbyć tak, jak według k. h., lecz może się odbyć z wolnej ręki i przez samego kupującego.

14) Jakkolwiek w art. 554 § 3 mowa jest o prawie sprzedaży w razie, gdy „sprzedawca zwleka z rozporządzeniem towarem", to jednak nie można przyjąć, że sprzedaż jest dozwolona tylko wtedy, gdy po stronie sprzedawcy zachodzi wina, lecz kupującemu przyznać należy prawo sprzedaży w każdym przypadku, gdy nie otrzymuje dyspozycji ze strony sprzedawcy, zaczem kupujący nie ma obowiązku badać, co jest przyczyną zwłoki, co więcej wolno mu towar sprzedać, choćby nawet wiedział, że po stronie sprzedawcy zachodzi niemożność wydania rozporządzenia, gdyż nie podobna zniewalać kupującego do dalszego starania się o towar, który do niego nie należy.

15) W razie, gdy dla kosztów niema pokrycia, kupujący ma prawo sprzedać towar, ale nie ma do tego obowiązku, przyjąć jednak należy, że kupujący odpowiada sprzedawcy w razie, gdy sprzedaży dokonuje w czasie całkiem niewłaściwym albo zbytnio z nią zwleka, a działanie takie sprzeciwia się zasadom uczciwego obrotu, jak np. wtedy, gdy zachodzi tendencja zwyżkowa, a kupujący mimo to nie czeka na wyższą cenę targową lub giełdową, albo towar sprzedaje, gdy zachodzi tendencja zniżkowa, gdy cena bardzo spadła, a przy wcześniejszej sprzedaży można było uzyskać o wiele wyższą kwotę.

16) Art. 554 § 3 zdanie 1 odpowiada art. 329 § 1 zdanie

2 k. z. w tym ostatnim jest jednak tylko mowa o „znacznych" kosztach, a nie o kosztach, „na które nie ma pokrycia".

17) Odesłanie może się odbyć nawet bez uprzedniego zawiadomienia sprzedawcy i to tak w razie, gdy sprzedawca zwleka z zarządzeniem, jak i w przypadku, gdy przechowanie wymaga kosztów, na które nie ma pokrycia, bo w ustawie mowa jest o „przypadkach", przepis jej należy więc odnieść do obydwu przypadków, które wymienia art. 554 § 3 zdanie 1; do innych przypadków nie można odnieść przepisu o odesłaniu towaru, zaczem towaru, który jest narażony na zepsucie, kupujący nie może odesłać.

18) Odesłanie na koszt sprzedawcy oznacza, że sprzedawca ma obowiązek zwrócić koszty, z przesłaniem połączone, a przez kupującego wyłożone, kupujący może jednak towar oddać do przewozu z tem, że koszty pobrać się ma od sprzedawcy, wskutek czego towar będzie obciążony kosztami przesyłki (art. 626 § 1).

19) Z tego, że odesłanie odbywa się na niebezpieczeństwo sprzedawcy, wynika tylko to, że w razie utraty lub uszkodzenia towaru kupujący nie odpowiada, kupujący ma jednak obowiązek z należytą starannością dokonać wyboru przewoźnika, któremu powierza odesłanie towaru, zaczem odpowiada za wybór nieodpowiedniej osoby.

20) Przepisu, odpowiadającego art. 554 § 3 zdanie 2 brak w kodeksie zobowiązań.

Oddział 2. Sprzedaż na raty.

Art. 555.

§ 1. Sprzedażą na raty[1]) w rozumieniu oddziału niniejszego jest dokonana przez kupca[2]) w wykonywaniu przedsiębiorstwa[3]) sprzedaż rzeczy ruchomej za cenę[4]), która ma być spłacona ratami[5])[6]), jeżeli w myśl umowy rzecz ma być wydana kupującemu przed całkowitem zapłaceniem ceny kupna[7]), chociażby sprzedawca zastrzegł sobie prawo własności.[8])[9])[10])

§ 2. Danie weksli na pokrycie lub zabezpieczenie ceny kupna nie wyłącza stosowania przepisów oddziału niniejszego.[11])[12])

1) Przy sprzedaży na częściowe spłaty sprzedawca wyzyskiwał często kupującego przez wymówienie sobie wysokiej ceny kupna, nie pozostającej w żadnym stosunku do sumy, jaką się płaci za taki sam przedmiot w razie natychmiastowego uiszczenia ceny kupna nawet z uwzględnieniem odsetek od poszczególnych rat i premji asekuracyjnej z powodu ryzyka utraty należno-

ści, a oprócz tego wyzyskiwał go przez umieszczenie w umowie klauzul, które kupującego w razie zwłoki narażały na utratę złożonych rat, choćby nawet znaczniejsza część ceny kupna była już zapłacona, a wreszcie przez umieszczenie klauzuli, zawierającej prorogację sądu, położonego w siedzibie sprzedawcy, co kupującemu utrudniało obronę. Wyzyskowi kupującego starają się nowsze ustawy zapobiec, a czyni to także k. h., przyczem uwzględnia, że handel na raty bardzo się rozpowszechnił, bo na raty sprzedaje się rozmaite przedmioty, jak maszyny, meble, urządzenia kuchenne, wózki dziecinne, aparaty radjowe, gramofony, auta, fortepiany, książki, papier, perfumy i artykuły toaletowe, ubrania, zabawki dla dzieci, przedmioty sportowe, kosztowności i t. d., środki opałowe, jak węgiel i drzewo, trunki alkoholowe, kwiaty lub wieńce, a nawet zwierzęta, jak koty, psy, rybki złote i t. p.; co więcej, na raty sprzedawano karty teatralne lub na inne widowiska, świadczono usługi, jak np. detektyw przeprowadzał na raty dochodzenia, dentysta leczył i wyrywał oraz wstawiał zęby na raty, urządzano pogrzeby, wróżono i t. d.

2) Przez kupca należy rozumieć także tego, kto w większym rozmiarze prowadzi gospodarstwo rolne lub podobne i uzyskał wpis do rejestru handlowego (art. 7 § 1), a tembardziej tego, kto w większym rozmiarze prowadzi przedsiębiorstwo uboczne, związane z gospodarstwem rolnem (art. 8).

3) Nietylko sprzedaż, dokonana przez niekupca, nie stanowi sprzedaży na raty, lecz nie stanowi jej także sprzedaż, dokonana przez kupca, ale nie pozostająca w związku z jego przedsiębiorstwem, jak sprzedaż ruchomości, wchodzącej w skład urządzenia mieszkania; oprócz tego do pojęcia sprzedaży na raty jest konieczne, aby jej dokonano w wykonywaniu przedsiębiorstwa, a więc zbyto przedmiot, którego dotyczy prowadzenie przedsiębiorstwa, nie wystarcza zatem sprzedaż, pozostająca w związku z przedsiębiorstwem, jeżeli więc kupiec, który sprzedaje pewne przedmioty, przygodnie sprzeda inny przedmiot na raty, albo też sprzeda na raty starą maszynę, która jest mu już niepotrzebna, nie zachodzi sprzedaż na raty, lecz zwyczajny interes kredytowy.

4) Sprzedaż na raty nie zachodzi w razie sprzedaży nieruchomości, jak np. parceli, albo prawa, jak np. wierzytelności, nie zachodzi, gdy ma być dostarczone dzieło, choćby z materjału, należącego do osoby, która je wykonuje, wykonanie więc na raty ubrania lub obuwia według miary albo stucznych zębów nie podpada pod przepis ustawy, nie podpada też pod przepisy o sprzedaży na raty dostarczanie energji elektrycznej i t. p.; przepisy o sprzedaży na raty odnoszą się zaś do każdej fizycznej rzeczy ruchomej, jeżeli tylko cena kupna wynosi najwyżej 15.000 zł. (art. 567), a obojętnem jest, czy rzecz jest stałą, płynną, czy też lotną i czy oddaje ją sprzedawca, czy też pobiera kupujący, jak np. wtedy, gdy kupujący drzewo sam wyrębuje

albo gazy z kopalni sam ujmuje, bez znaczenia jest także, czy rzecz jest indywidualnie oznaczona, czy też gatunkowo, w ostatnim przypadku, czy określono ją w sposób, powodujący indywidualizację, jak oznaczenie numerem auta, maszyny, zegarka i t.p.; obojętnem jest dalej, czy chodzi o rzecz, służącą do trwałego, czy też do przejściowego użytku, i czy jest ona zużywalną, przepisy ustawy należy więc stosować nietylko wtedy, gdy przedmiot dla kupującego jest potrzebny, lecz także wówczas, gdy jest mu całkiem niepotrzebny albo zbytkowny, jak auto, fortepian, obrazy, bronz i t. p. Także cel nabycia jest obojętny, zaczem przedmiot może służyć do codziennego użytku, jak meble, naczynia, ubranie i t. d., albo do celów przedsiębiorstwa, naukowych, sportowych i t. d., a wreszcie obojętnem jest, czy nabywca kupuje przedmiot dla siebie, czy też dla osoby trzeciej, jak np. gdy chce z niego zrobić podarunek.

5) Przez raty rozumie się częściowe spłaty ceny kupna, nie można atoli przyjąć, aby w każdym przypadku, gdy się cenę kupna rozkłada na częściowe spłaty, zachodziła sprzedaż na raty, bo według poglądów obrotu zachodzi to tylko wtedy, gdy cenę kupna uiszcza się w większej ilości częściowych spłat i gdy każda spłata w stosunku do całej ceny kupna nie jest znaczną; od ocenienia sądu jest zatem zawisłe, czy należy przyjąć rozłożenie na raty, nie można jednak przyjąć, aby już dwie raty wystarczyły, bo przeciw temu przemawiają art. 557 § 2 i 559, a z drugiej strony nie można wnosić z przytoczonych przepisów, że poszczególna rata powinna wynosić conajwyżej jedną dziesiątą część ceny kupna. W przypadku więc, gdy cenę kupna rozkłada się na dwie albo nawet na większą ilość rat, ale na znaczniejsze kwoty w stosunku do całej ceny kupna, nie ma mowy o sprzedaży na raty, lecz zachodzi zwyczajna sprzedaż z udzieleniem kupującemu kredytu.

6) Poszczególne raty są zazwyczaj równe, nie jest to jednak konieczne i nie jest też konieczne, aby zapłata poszczególnych rat odbywała się w równych odstępach czasu; obojętne jest, czy cała cena sprzedaży jest rozłożona na raty, czy tylko część; sprzedaż na raty zachodzi także wtedy, gdy się część ceny kupna uiszcza gotówką, a resztę rozkłada na raty.

7) Sprzedaż na raty przyjąć można tylko wtedy, gdy wydanie rzeczy następuje przed całkowitem zapłaceniem ceny kupna, ale nie musi się ono odbyć w chwili zawarcia umowy, lecz jest także później możliwe, jak po złożeniu pierwszej raty lub też kilku rat; nie ma mowy o sprzedaży na raty, jeżeli przedmiotu sprzedaży dostarcza się częściowo w miarę uiszczania rat i odpowiednio do ich wartości lub gdy kupujący uiszcza raty, a dopiero po spłaceniu całej ceny kupna lub jej części przedmiot otrzymuje w posiadanie. O raty można się umówić także po zawarciu umowy sprzedaży na kredyt i w czasie, gdy kupujący objął już przedmiot sprzedaży, a wtedy od czasu układu o spłatę

ratalną należy stosować przepisy, dotyczące sprzedaży na raty, nie można zaś ich stosować do czasu poprzedniego, a tak samo ma się rzecz, gdy kupującemu wydaje się rzecz dopiero po spłaceniu kilku rat.

8) Z art. 555 § 1 wynika, że zastrzeżenie prawa własności sprzedanego przedmiotu nie jest istotnym warunkiem sprzedaży na raty, jak też nie jest nim zastrzeżenie odstąpienia od umowy (art. 559).

9) Zastrzeżenie prawa własności (art. 543) ma przy interesach na raty doniosłość tylko wtedy, gdy chodzi o rzeczy niezużywalne, nie zaś wówczas, gdy chodzi o przedmioty, które niewątpliwie nie będą więcej istnieć, chociaż cena kupna całkowicie nie będzie jeszcze zapłacona, jak np. ubranie; bez doniosłości jest też zastrzeżenie własności w razie, gdy nabyte przedmioty przeznaczone są do przerobienia przed całkowitą zapłatą ceny kupna, a następnie do oddania tak wykończonych przedmiotów osobom trzecim, jak materjały, nabyte przez rzemieślników, n. p. krawców, szewców i t. p.

10) Przepisy o sprzedaży na raty stosuje się tak wtedy, gdy sprzedawca lub jego ajent odwiedza kupującego i nakłania do kupna, jak i wtedy, gdy kupujący zgłasza się w lokalu sprzedawcy bez namowy ze strony innej osoby i z własnego popędu towar nabywa, gdy więc nie zachodzą okoliczności, uzasadniające większą ochronę kupującego.

11) Z art. 555 § 2 wynika, że bez doniosłości prawnej jest okoliczność, iż weksel lub weksle wręczono za zaspokojenie ceny kupna lub rat, gdy więc według zasad prawa cywilnego wierzytelność uważać należy za zaspokojoną; przepis ustawy odnosi się tak do przypadku, gdy sprzedawca otrzymał jeden weksel, jak i do przypadku, gdy otrzymał kilka weksli na pokrycie każdej raty z osobna.

12) Wręczenie weksli nie stanowi odnowienia (art. 265 § 1 k. z.) i dlatego przepisy o sprzedaży na raty należy stosować, mimo że sprzedawca otrzymał od kupującego weksle; trudności powstają jednak w przypadku, gdy sprzedawca otrzymany weksel puścił w obieg, a trzeci nabywca, działający w dobrej wierze, dochodzi przeciwko kupującemu swoich należności, bo wtedy kupujący nie może przeciwko posiadaczowi wekslu podnieść zarzutów, jakie mu służą wobec sprzedawcy, i dlatego może dochodzić swoich roszczeń tylko przeciwko sprzedawcy; pytanie też zachodzi, czy sprzedawca, który weksle przeniósł na inną osobę, może korzystać z uprawnień, jakie sobie zastrzegł na przypadek niezapłacenia rat, na co odpowiedzieć należy twierdząco, jednak z tym dodatkiem, że ma równoczesny obowiązek zwrotu weksli, sprzedawca może więc mimo, że weksle znajdują się w ręku osoby trzeciej, w razie zwłoki kupującego żądać zwrotu przedmiotu, co do którego zastrzegł sobie prawo własności i może też odstąpić od umowy.

Art. 556.

§ 1. Ustawowa odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady nie może być przez umowę wyłączona ani ograniczona.[1])[2])

§ 2. Umowa nie może utrudnić dochodzenia roszczeń, służących kupującemu z tytułu rękojmi[3]), w szczególności nie może zawierać postanowienia, że roszczeń takich nie można dochodzić w drodze zarzutu.[4])[5])

[1]) W przeciwieństwie do kodeksu zobowiązań, który w art. 308 dopuszcza rozszerzenia, ograniczenia lub wyłączenia odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady, art. 556 § 1 nie uznaje za ważną umowy, którą sprzedawca wyłącza lub ogranicza swoją odpowiedzialność, dopuszcza zaś rozszerzenia odpowiedzialności sprzedawcy za wady; przepis ustawy dotyczy w szczególności przypadków, w których nabywca oświadcza w umowie, umieszczonej, czy to na drukowanym formularzu, czy też pisanej, że znane są mu właściwości rzeczy, choćby nawet dokładnie je opisano.

[2]) Przepis art. 556 odnosi się także do wyłączenia rękojmi z powodu wad prawnych, w szczególności prawa własności sprzedawcy, chociaż takie postanowienie ma małe znaczenie praktyczne ze względu na przepis art. 503; może jednak powstać kwestja, czy po stronie kupującego zachodzi dobra wiara, jeżeli w umowie mieści się zastrzeżenie, że sprzedawca nie odpowiada za wady, a jest on detalistą, który towary pobiera od hurtownika, ten bowiem możliwie zastrzega sobie w umowie ze swoim odbiorcą prawo własności.

[3]) Przy sprzedaży na raty nie można się umówić, że kupujący ma dokonać zawiadomienia o wadach fizycznych w drodze piśmiennej lub że zawiadomienie o wadzie fizycznej ma być dokonane w terminie krótszym, niż wymieniony w art. 324 § 1 i 335 § 1 k. z., albo że powództwo należy wytoczyć w terminie krótszym, niż wymieniony w art. 319 § 1 i 336 §§ 1 i 2 k. z., można zaś skutecznie umówić się o termin dłuższy.

[4]) Według kodeksu zobowiązań można żądać rękojmi tak w drodze powództwa, jak i zarzutu, co wynika z art. 319 § 2 i 336 § 3 k. z., dopuszczalne jest jednak umowne postanowienie, że w drodze zarzutu nie można dochodzić roszczeń z tytułu rękojmi, co jednak przy interesach na raty jest bezskuteczne.

[5]) Także przy sprzedaży na raty należy o wadach zbytego przedmiotu zawiadomić sprzedawcę po myśli art. 324 § 1 i 335 § 1 k. z., i to w terminach, oznaczonych w ustawie, lub w dłuższych, umową określonych, gdyż inaczej z upływem terminu traci się roszczenie o rękojmię, kupujący, który zaniedbał zawiadomienia, nie może więc podnosić roszczeń z tytułu rękojmi, cho-

ciaż całej ceny kupna jeszcze nie uiścił; w sprawach ratalnych przyjąć należy, że kupujący mimo, iż ceny kupna jeszcze całkowicie nie zapłacił, nie może także w drodze zarzutu dochodzić roszczeń z tytułu rękojmi, jeżeli w terminie przepisanym nie zawiadomił sprzedawcy o wadzie (art. 319 § 2 k. z.).

Art. 557.

§ 1. Zastrzeżenie natychmiastowej wymagalności[1]) resztującej ceny kupna[2]) na przypadek niezapłacenia w terminie poszczególnych rat[3]) powinno być pismem stwierdzone.[4])[5])

§ 2. Z powyższego zastrzeżenia może sprzedawca skorzystać tylko wtedy, gdy przy zawarciu umowy[6]) wręczył kupującemu odpis zastrzeżenia, a kupujący jest w zwłoce z zapłatą przynajmniej dwóch rat[7])[8]), których suma łączna przewyższa jedną piątą część umówionej ceny kupna.[9])[10])[11])[12])[13])[14])[15])[16])

[1]) Niezapłacenie rat w terminie, w umowie oznaczonym, nie uprawnia jeszcze z mocy ustawy do żądania natychmiastowej zapłaty ceny kupna, można więc tego żądać tylko wtedy, gdy się o natychmiastową płatność wyraźnie umówiono.

[2]) Z tego, że w ustawie jest mowa o resztującej cenie kupna, nie można wnosić, że zastrzeżenie jest skuteczne tylko wtedy, gdy w chwili zawarcia umowy lub sporządzenia dokumentu otrzymano na poczet ceny kupna już pewną kwotę tak, że tylko reszta ma być w ratach spłacona, lecz przepis art. 557 należy stosować także wówczas, gdy kupujący żadnej kwoty nie złożył, a więc dojść może do wymagalności nietylko resztującej ceny kupna, lecz także całej ceny kupna.

[3]) Ustawa nie wymaga sporządzenia umowy na piśmie ani dla ważności sprzedaży na raty, ani też nie wymaga tego w celach dowodowych, przepis jej odnosi się więc tylko do postanowienia, że w razie niezapłacenia rat resztująca cena kupna staje się natychmiast wymagalną.

[4]) Brak pisma co do natychmiastowej wymagalności resztującej ceny kupna na przypadek niezapłacenia w terminie rat, powoduje po myśli art. 110 k. z. niedopuszczalność w razie sporu dowodu ze świadków oraz z przesłuchania stron, ten dowód jest jednak możliwy, jeżeli kupujący godzi się na przeprowadzenie tegoż albo gdy zajdzie jedna z okoliczności, wymienionych w art. 283 k. p. c., lub też gdy istnieje początek dowodu na piśmie (art. XIX § 3 przep. wprow. k. p. c. i art. XI przep. wprow. k. z.).

[5]) Zastrzeżenie natychmiastowej zapłaty ceny na przypadek, gdyby kupujący rat nie zapłacił, może być uczynione także

po zawarciu umowy, ale w tym przypadku może być uwzględnione dopiero od czasu, kiedy zastrzeżenie umowne nastąpiło; jeżeliby zaś w chwili zawarcia umowy tylko ustnie umówiono się o natychmiastową wymagalność ceny kupna w razie niezapłacenia rat, a dokument sporządzono dopiero po zawarciu umowy, sprzedawca utrzyma się z żądaniem całkowitej zapłaty ceny kupna, gdy kupujący po sporządzeniu dokumentu nie uiścił dwóch rat, wynoszących przeszło piątą część ceny kupna, natomiast nie utrzyma się z żądaniem, chociaż kupujący dwóch rat nie uiścił przed sporządzeniem dokumentu albo w tym czasie nie uiścił jednej raty, a następnej nie uiścił dopiero po sporządzeniu dokumentu, chyba że dopuszczalny będzie dowód ze świadków lub z przesłuchania stron na fakt, że już przed sporządzeniem dokumentu zawarto ustnie umowę, zawierającą zastrzeżenie wymagalności resztującej ceny kupna na przypadek niezapłacenia rat.

6) Ustawa wymaga, aby przy zawarciu umowy doręczony był kupującemu odpis zastrzeżenia, przyjąć jednak należy, że także późniejsze wręczenie odpisu jest skuteczne, ale tylko za czas po wręczeniu, koniecznem jest więc, aby kupujący po otrzymaniu odpisu był w zwłoce z zapłatą przynajmniej dwóch rat, wynoszących więcej, niż piątą część umówionej ceny kupna.

7) Zwłoka może dotyczyć nietylko dwóch po sobie następujących rat, lecz którychkolwiek rat, z zastrzeżenia natychmiastowej wymagalności może więc sprzedający korzystać, jeżeli kupujący nie uiścił piątej i ósmej raty, lecz uiścił szóstą i siódmą, a przy zapłacie wyraźnie zaznaczył, że uiszcza daną ratę, wskutek czego wierzyciel nie może użyć zapłaconej kwoty na pokrycie raty dawniejszej (art. 212 § 2 k. z.).

8) Ustawa wspomina o zwłoce z zapłatą przynajmniej dwóch rat, z czego należy wnosić, że konieczną jest zaległość dwóch pełnych rat, nie wystarcza więc do wymagalności resztującej ceny kupna zaległość z jedną pełną i częściową drugą ratą, jeżeli więc cena kupna wynosi 1600 zł., a każda rata 200 zł., kupujący zaś nie uiścił trzeciej raty, a na poczet czwartej raty złoży tylko 50 zł., sprzedawca nie może korzystać z zastrzeżenia natychmiastowej wymagalności resztującej ceny kupna; uwzględnić jednak należy, że sprzedawca ma tylko obowiązek przyjmowania całej raty, chociaż i inne raty jeszcze zalegają, ale nie ma obowiązku przyjmowania częściowej raty (art. 266 § 1 k. z.), zaczem w razie, gdy ją przyjął, sam spowodował niemożność dochodzenia całej należnej kwoty, że zaś sprzedawca ma obowiązek przyjmować każdą ratę bez względu na to, czy i inne jeszcze zalegają, to należy przyjąć ze względu na to, że poszczególne raty pozostają oddzielnemi tak długo, dopóki cała należna jeszcze cena kupna nie stała się płatną, zaczem kilku rat nie można ze sobą łączyć w jedną należność.

9) Wszystkie zaległe raty muszą przewyższać piątą część ceny kupna, nie wystarcza więc, gdy do niej dochodzą, jeżeli

więc cena kupna wynosi 1000 zł., a każda rata 100 zł., nie wystarcza zaległość 200 zł., lecz musi wynosić co najmniej 201 zł., jeżeli cena kupna wynosi 1600 zł., a każda rata po 200 zł. wystarcza zaległość dwóch rat.

10) Zaległość oblicza się podług umówionej ceny kupna, a nie podług reszty jeszcze nieuiszczonej, wobec czego sprzedawca nie może żądać natychmiastowej zapłaty reszty, i nie może odstąpić od umowy lub odebrać rzeczy, jeżeli należne jeszcze raty wynoszą najwyżej jedną piątą część ceny kupna; jeżeli więc cena kupna wynosi 1000 zł. i płatna jest w dwudziestu ratach po 50 zł., rozwiązanie umowy i odebranie rzeczy przez sprzedawcę, a tak samo żądanie natychmiastowej zapłaty resztującej ceny kupna, nie jest możliwe, gdy kupujący uiścił już 800 zł.

11) W razie gdy cena kupna staje się natychmiast wymagalną, należy stosować art. 558 § 2, kupujący może więc potrącić dyskont.

12) Przy obliczeniu jednej piątej części ceny kupna nie uwzględnia się zaległych odsetek od rat, odszkodowania umownego, kosztów sądowych oraz egzekucyjnych, bo chodzi tylko o to, czy raty zalegają, a nie także należytości uboczne, mimo więc, że tych nie zapłacono, sprzedawca nie może korzystać z zastrzeżenia natychmiastowej wymagalności resztującej ceny kupna.

13) W razie gdy umowa zawiera na niekorzyść kupującego odmienne zastrzeżenie od wymienionego w ustawie, stosuje się przepis ustawowy (art. 564 zdanie 2); zastrzeżenie, zawarte w ugodzie sądowej, jest jednak skuteczne, bo wtedy nie można już badać, czy chodzi o sprzedaż na raty, chyba że spisano ugodę sądową w celu pozbawienia kupującego zarzutów, w tym bowiem przypadku stworzono tytuł egzekucyjny w celu obejścia ustawy, a wtedy należy kupującemu mimo ugody sądowej umożliwić obronę swoich praw.

14) Z tego, że sprzedawca po zaistnieniu warunków wymagalności należnej jeszcze ceny kupna, przyjął częściową zapłatę, nie wynika, by zrzekł się swoich uprawnień, jednak przyjęcie bez zastrzeżeń częściowej zapłaty, gdy przynajmniej dwie pełne raty już zalegają, pozbawia sprzedawcę prawa domagania się zapłaty całej ceny kupna, jeżeli zaległość pozostała po częściowej spłacie nie odpowiada sumie, o której mowa w ustawie, a więc jest niższą od piątej części umówionej ceny kupna i nie obejmuje przynajmniej dwóch rat.

15) Zadatku, złożonego przez kupującego, choćby nawet w wysokości raty, nie można ani w przypadku art. 557, ani w przypadku art. 559 lub 560 uważać za pierwszą ratę, bo zadatek ulega zarachowaniu przy spełnieniu świadczenia (art. 75 § 1 k. z.), a zatem może być policzony na ostatnią ratę, jeżeli więc kupujący zalega z zapłatą, nie może się powołać na to, że złożył zadatek, a tylko wtedy może to skutecznie uczynić, jeżeli wyraźnie zadatek uznano za pierwszą ratę.

16) W razie, gdy sprzedawca żąda zapłaty całej należnej ceny kupna, kupujący może podnieść zarzut, że z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy cena kupna ma być obniżoną (art. 325 § 1 k. z.), rozumie się, o ile zachodzą wszelkie warunki rękojmi, kupujący nie może zaś ani w przypadku art. 557, ani w przypadku art. 559 lub 560 powołać się na to, że ze względu na obniżenie ceny kupna z powodu wady fizycznej rzeczy należy raty zaległe uważać za zaspokojone, z tego bowiem, że cena kupna ma być obniżoną, nie wynika, że ma to być dokonane z pierwszych rat, nie można jednak także przyjąć w każdym przypadku, że ostatnia rata i poprzednie wstecz licząc należy uważać za pokryte, chociaż w zasadzie powinno to nastąpić, jeżeli bowiem oznaczono dokładnie ilość rat i to jest istotne, to potrącenie powinno się odbyć stosunkowo z każdej raty.

Art. 558.

§ 1. Kupujący ma prawo płacić raty przed terminem płatności.[1])

§ 2. W przypadku przedterminowej zapłaty, jak również w przypadku, gdy reszta ceny kupna na podstawie artykułu poprzedzającego stała się wymagalna[2]) przed terminem[3]), kupujący ma prawo potrącić dyskonto[4]) w wysokości stopy dyskontowej Banku Polskiego, obowiązującej dla weksli krajowych.[5])[6])

1) Przepis art. 558 § 1 odpowiada zasadzie art. 200 k. z., według którego domniemywa się, że termin płatności jest zastrzeżony na korzyść dłużnika, różni się jednak od niego o tyle, że na podstawie okoliczności nie można przyjąć, iż termin był zastrzeżony dla wierzyciela lub dla obu stron; bezskuteczną jest też umowa, że kupujący nie może sprzedającemu uiścić ceny kupna przed terminem płatności (art. 564). Z przepisu art. 558 § 1 należy jednak tylko wnosić, że sprzedawca ma obowiązek przyjmowania nietylko całej jeszcze należnej mu kwoty, lecz także całych poszczególnych rat lub nawet jednej raty, ale nie ma obowiązku przyjmowania częściowej kwoty, na ratę lub na kilka rat przypadającej.

2) Bezskutecznem jest postanowienie umowne, że kupujący nie ma prawa do potrącenia dyskontu w razie wcześniejszej zapłaty ceny kupna.

3) W razie wcześniejszej zapłaty resztującej ceny kupna, kupujący może policzyć dyskont od każdej raty z osobna za czas od dnia zapłaty do jej płatności i w ten sposób obliczone kwoty potrącić od sumy rat.

4) Sprzedawca, żądając w drodze powództwa natychmiastowej zapłaty resztującej ceny kupna z powodu niezapłacenia conajmniej dwóch rat, przewyższających piątą część ceny kupna,

może żądać odsetek zwłoki za czas od dnia, kiedy resztująca cena kupna stała się wymagalną z powodu zwłoki kupującego, a ponadto może żądać odsetek zwłoki od zaległych rat od dnia każdorazowej ich płatności do dnia, kiedy cała resztująca cena kupna stała się wymagalną; jeżeli więc kupujący ma jeszcze uiścić 3.000 zł. w dziesięciu ratach po 300 zł., a zalega z trzema miesięcznemi ratami, płatnemi 1 lutego, 1 marca i 1 kwietnia, to wierzyciel może żądać ustawowych odsetek od każdej niezapłaconej raty od jej płatności do dnia 1 kwietnia włącznie, oprócz tego od całej resztującej kwoty 3.000 zł. od dnia następującego po jej płatności, ale od resztującej ceny kupna należy potrącić odsetki, przypadające od każdej z siedmiu rat za czas od dnia 2 kwietnia do każdorazowej zapłaty, i tylko od tak obliczonej kwoty należą się odsetki począwszy od dnia 2 kwietnia. Wyrok sądowy nie ma więc opiewać na całą resztującą cenę kupna i na odsetki zwłoki od każdej raty za czas od umownego dnia płatności, chociażby on jeszcze nie nadszedł (art. V zdanie 1 przep. wprow. k. p. c.), i nie ma dłużnikowi pozostawić prawa potrącenia dyskontu od rat, które w myśl umowy w chwili zapłaty nie miały być jeszcze uiszczone, lecz w wyroku należy przeprowadzić dokładne obliczenie, bo raty nie są dopiero w przyszłości płatne, lecz stały się już naraz wymagalne.

[5]) O stopie dyskontowej Banku Polskiego, obowiązującej dla weksli krajowych, por. art. 359 § 1, 360 § 2, 364 § 2, 671 § 2.

[6]) Dyskont należy potrącić według metody Hoffmana, zaczem wierzyciel otrzymać ma taką kwotę, jaka po doliczeniu do niej odsetek do dnia płatności odpowiada każdej racie, jeżeli więc rata wynosi 300 zł. i jest płatną po 6 miesiącach, a stopa dyskontowa wynosi 6%, to należność wierzyciela wynosi $X + X \frac{6}{100} \cdot \frac{}{2} = 300$ czyli $X = 291$ zł. 26 gr.; nie można więc przeprowadzać obliczenia według zasady, jaką przyjmuje art. 805 k. p. c. i art. 156 pr. upadł., według których od sumy należnej potrąca się odsetki za czas do dnia płatności.

Art. 559.

Sprzedawca może odstąpić od umowy jedynie wówczas, gdy kupujący zalega z zapłatą przynajmniej dwóch rat, których łączna suma przewyższa jedną piątą część umówionej ceny kupna[1])[2]), a sprzedawca wezwał kupującego do zapłaty zaległości z wyznaczeniem terminu dodatkowego i zagrożeniem odstąpienia od umowy.[3])[4])[5])[6])[7])[8])

[1]) Prawo odstąpienia od umowy z powodu niezapłacenia dwóch rat wynika z ustawy, bo według art. 250 k. z. strona mo-

że od umowy odstąpić, jeżeli strona druga dopuściła się zwłoki w wykonaniu zobowiązania wzajemnego; odstąpienie jest więc dopuszczalne, choćby sprzedawca nie zastrzegł sobie tego prawa na przypadek zwłoki kupującego, rzecz ma się więc inaczej, niż z wymagalnością ceny kupna, która zachodzi tylko w razie wyraźnego zastrzeżenia (art. 557 § 1); różnica między zwyczajną sprzedażą a sprzedażą na raty polega na tem, że przy tej ostatniej odstąpienie jest możliwe dopiero wtedy, gdy kupujący zalega z zapłatą przynajmniej dwóch rat, których łączna suma przewyższa piątą część ceny kupna, sprzedawca nie może więc od umowy odstąpić, jeżeli kupujący zalega z jedną tylko ratą albo z większą ilością rat, których suma nie przewyższa piątej części ceny kupna.

2) Bezskutecznem jest postanowienie umowne, że sprzedawca może odstąpić od umowy nawet w razie, gdyby zaległość wynosiła mniej, niż to ustawa stanowi (art. 564), można się natomiast skutecznie umówić, że odstąpienie od umowy jest dopuszczalne, gdy kupujący zalega z większą ilością rat, niż z dwiema, że do odstąpienia od umowy jest konieczne, by zaległość wynosiła conajmniej pewną kwotę, a nie tylko przewyższała piątą część ceny kupna.

3) Jak według art. 250 § 1 k. z., tak też według art. 559 warunkiem odstąpienia od umowy jest wyznaczenie kupującemu terminu dodatkowego do zapłaty zaległości z zastrzeżeniem, że po bezskutecznym upływie terminu sprzedawca od umowy odstąpi; w art. 250 § 1 k. z. jest mowa o wyznaczeniu odpowiedniego terminu do wykonania, co przyjąć należy jako konieczne także przy sprzedaży na raty, odpowiednim zaś jest termin, gdy kupującemu umożliwia sanację zwłoki w zapłacie zaległości, nie można zaś wymagać, by termin był tak długi, jaki wobec stosunków majątkowych kupującego potrzebny jest do uzyskania gotówki.

4) Sprzedawca ma obowiązek zakreślić kupującemu termin dodatkowy do zapłaty zaległych rat ceny kupna, chociażby nawet umówił się, że ich zapłata ma nastąpić w terminie ściśle określonym i na przypadek zwłoki zastrzegł sobie wyraźnie prawo odstąpienia od umowy bez wyznaczenia terminu dodatkowego, przepis art. 251 § 1 k. z. jako mniej korzystny dla kupującego, niż przepis art. 559, nie wchodzi bowiem w zastosowanie (art. 564).

5) Wezwanie kupującego do zapłaty zaległości musi nastąpić na piśmie (art. 250 § 3 k. z.), a odmienna umowa stron jest pozbawiona doniosłości, bo jest mniej korzystna dla kupującego, niż przepis ustawowy, zaczem nie może być uwzględniona (art. 564); na przepis art. 528 § 1 nie można się powołać i na tegoż podstawie twierdzić, że pismo jest zbędne, bo nie chodzi o przepis dowodowy, już choćby dlatego, że wezwanie piśmienne dostaje się do rąk kupującego, zaczem sprzedawca

nie może go przedłożyć, a mógłby tylko przedłożyć je kupujący.

6) Odstąpienie od umowy jest dopuszczalne tylko w całości, a nie tylko co do niektórych przedmiotów, które nabył kupujący, zaczem nieważne jest postanowienie umowne, nadające sprzedawcy według jego wyboru prawo odstąpienia od umowy w całości lub w części (art. 564), a tylko wtedy uznać należy jako możliwe odstąpienie co do niektórych tylko rzeczy, jeżeli równocześnie zawarto kilka umów odnośnie rozmaitych przedmiotów, w żadnej łączności ze sobą nie pozostających, i poszczególne umowy są od siebie całkiem niezawisłe, choćby nawet objęto je jednym dokumentem sprzedaży; w przypadku, gdy zachodzi kilka umów, a więc odnośnie każdej z nich raty oznaczono osobno, sprzedawca może odstąpić od umowy co do niektórych przedmiotów, lecz także kupujący może zapobiec zwłoce co do całości przez to, że składa raty tylko na pokrycie ceny kupna za niektóre przedmioty, wskutek czego sprzedawca nie może ich zarachować na raty, należne za inne przedmioty (art. 212 § 1 k. z.).

7) W razie gdy kilka osób występuje w roli kupujących ten sam przedmiot, odstąpienie od umowy może nastąpić tylko łącznie wobec wszystkich, choćby nawet za cenę kupna nie odpowiadali solidarnie, wskutek czego sprzedawca musi do każdego wystosować wezwanie o zapłatę z zakreśleniem terminu dodatkowego i każdemu musi zagrozić odstąpieniem od umowy.

8) Odstąpienie od umowy nie następuje samo przez się z upływem terminu dodatkowego, zakreślonego przez sprzedawcę, lecz dochodzi do tegoż tylko wtedy, gdy sprzedawca składa oświadczenie, że odstępuje od umowy, mimo więc zagrożenia może sprzedawca domagać się zapłaty ceny kupna; oświadczenie odstąpienia od umowy może sprzedawca skutecznie złożyć pozasądownie, wystarcza więc to do obowiązku zwrotu rzeczy przez kupującego, nie jest zatem konieczne wytoczenie powództwa, staje się ono jednak konieczne, gdy sprzedawca chce sprzedaną rzecz odebrać, bo bez współudziału sądu nie może rzeczy odebrać wbrew woli kupującego.

Art. 560.

§ 1. Odebranie przez sprzedawcę rzeczy, wydanej kupującemu, uważa się za odstąpienie od sprzedaży.[1)2)3)]

§ 2. Sprzedawca może odebrać rzecz tylko pod warunkami, określonemi w artykule poprzedzającym.[4)5)6)]

1) Odebranie rzeczy należy uważać za odstąpienie od sprzedaży nietylko wtedy, gdy sprzedawca zastrzegł sobie własność i na tej podstawie rzecz odebrał, lecz także wtedy, gdy bez zastrzeżenia własności umówił się, że przed całkowitem zapłace-

niem ceny kupna wolno mu odebrać rzecz, którą kupującemu wydał; za odstąpienie uważa się odebranie rzeczy bez względu na to, czy nastąpiło po pozasądowem wezwaniu dłużnika i za jego zgodą, czy też bez jego zgody na skutek powództwa i wyroku.

2) Skutki z art. 560 § 1 następują, choćby sprzedawca w umowie z kupującym zastrzegł sobie, że z odebrania rzeczy nie należy wnosić rozwiązania umowy, i gdyby odbierając od kupującego rzecz, wyraźnie oświadczył, że od umowy nie odstępuje.

3) Przepisu art. 560 § 1 nie można stosować do przypadku, gdy sprzedawca na podstawie tytułu egzekucyjnego, czy to sporządzonego dobrowolnie w chwili zawarcia umowy lub po tym czasie, albo uzyskanego na skutek powództwa, przeciwko kupującemu prowadzi egzekucję w celu zaspokojenia resztującej ceny kupna, a na licytacji publicznej rzecz nabywa na własność; nie można też uważać za odebranie rzeczy, jeżeli sprzedawca, który zastrzegł sobie własność sprzedanej rzeczy, mimo że posiada wiadomość o wszczęciu przeciwko kupującemu egzekucji ze sprzedanej rzeczy, nie wytacza powództwa o zwolnienie od egzekucji (art. 567 § 1 k. p. c.) i dopuszcza do sprzedaży egzekucyjnej zajętej rzeczy.

4) Z art. 560 § 2 wnosić należy, że w razie zastrzeżenia własności sprzedawca może odebrać przedmiot sprzedaży, jeżeli kupujący zalega conajmniej z dwiema ratami, które wynoszą więcej, niż piątą część ceny kupna, chociażby w umowie nie zastrzegł sobie wyraźnie prawa odebrania rzeczy.

5) Umowa nie może zawierać postanowienia, niekorzystniejszego dla kupującego od zawartego w art. 560 § 2, zaczem bezskutecznem jest postanowienie, że sprzedawcy wolno rzecz odebrać, chociaż zaległość nie wynosi dwóch rat, które przewyższają piątą część ceny kupna (art. 564).

6) W ustawie brak przepisu co do tego, czy sprzedawca, który ze względu na zwłokę kupującego domaga się zapłaty całej resztującej ceny kupna, może następnie odstąpić od umowy, dalej czy wskutek żądania oddania z powrotem sprzedanej rzeczy traci prawo następnego domagania się zapłaty, jeżeli zrzeka się zwrotu sprzedanego przedmiotu; przyjąć należy, że jedno żądanie pozostaje w sprzeczności z drugiem, zaczem sprzedawca, który dokonał wyboru, nie może od niego odstąpić, jeżeli jednak po wystąpieniu z pewnem żądaniem ułożył się następnie z kupującym, nie traci swoich praw, jeżeli więc sprzedawca sądownie zaskarżył całą resztującą cenę kupna, ale później zgodził się na spłatę ratalną, może w razie ponownej zwłoki kupującego rzecz odebrać, a jeżeli zapozwał kupującego o wydanie rzeczy, lecz ją na tegoż żądanie pozostawił, może w razie zwłoki kupującego żądać zapłaty ceny kupna.

Art. 561.

W przypadkach odstąpienia sprzedawcy od umowy wzajemne prawa i obowiązki stron określa się według przepisów kodeksu zobowiązań.[1)2)3)4)]

1) Skutki odstąpienia od umowy są unormowane w art. 78 i 79 k. z. oraz w art. 253 k. z., przyczem pierwsze dwa przepisy należy stosować w razie umownego odstąpienia, przepis trzeci zaś w razie odstąpienia, gdy umowa nic o tem nie stanowi; z art. 78 i 79 k. z. wynika, że w przypadku odstąpienia od umowy uważa się, jak gdyby umowa nie była zawarta i że to, co strony sobie już świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu, oraz że za świadczone usługi jakoteż za korzystanie z rzeczy należy się drugiej stronie odpowiednie wynagrodzenie, w przypadku, zaś, gdy strona nie może zwrócić tego, co otrzymała, w stanie niezmienionym, obowiązana jest do naprawienia szkody, wywołanej utratą, uszkodzeniem, lub obciążeniem przedmiotu świadczenia, chyba że szkoda powstała wskutek okoliczności, za które nie odpowiada, a art. 253 k. z. stanowi, że strona, odstępująca od umowy, winna zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej z mocy umowy, oraz ma prawo żądać nietylko zwrotu tego, co dała, lecz i naprawienia szkody, spowodowanej niewykonaniem zobowiązania wzajemnego. Mimo nieznacznych różnic, należy sprawę w obydwu przypadkach jednakowo rozstrzygnąć, sprzedawca ma więc zwrócić pobrane raty, a kupujący ma oddać kupioną rzecz oraz sprzedającemu zapłacić wynagrodzenie za jej używanie oraz odszkodowanie za zniszczenie dalej idące, niż z powodu zwykłego zużycia, co też wynika z art. 562 § 2, jednak należy uwzględnić także zmniejszoną wartość rzeczy wskutek zmiany stosunków, jak np. gdy sprzedano suknie, kapelusze, meble i t. p., a moda uległa zmianie lub w obrocie znajdują się przedmioty udoskonalone, a temsamem przedmiot sprzedaży stracił na wartości.

2) Przyjąć należy, że oddanie rzeczy i zwrot kupującemu uiszczonych rat ma się odbyć równocześnie.

3) W umowach, obejmujących większą ilość przedmiotów, jak urządzenie mieszkalne lub kuchenne, mieści się często postanowienie, że uiszczone raty mają być przedewszystkiem obrócone na pokrycie tej części ceny kupna, która przypada na rzeczy, ulegające większemu zniszczeniu, niż inne, przyczem wymienia się także, jaka kwota z ceny kupna przypada na każdą rzecz z osobna, i pozostawia uznaniu sprzedawcy, którą część ceny uważać należy jako zaspokojoną; o ile niema kilku umów, lecz istnieje tylko jedna umowa, obejmująca większą ilość przedmiotów, w związku ze sobą pozostających, uznać należy takie postanowienie umowne jako nieważne (art. 564), bo celem jego

jest zapobieżenie zwrotowi rat, jakie należą się kupującemu w razie, gdy sprzedawca odstępuje od umowy.

4) Także sprzedawca, który na pokrycie lub na zabezpieczenie ceny kupna otrzymał weksle, ma prawo odstąpić od umowy, jednak ma zarazem obowiązek zwrócić kupującemu weksle bez względu na to, czy ma je w swojem ręku, czy też puścił je w obieg.

Art. 562.

§ 1. Zastrzeżenie umowy, że kupujący traci w razie niewykonania[1]) lub nienależytego wykonania przyjętych obowiązków[2]) prawo do już uiszczonych rat[3]), jest nieważne.[4])[5])[6])

§ 2. W przypadku zastrzeżenia prawa własności sprzedawca, odbierając rzecz, może domagać się słusznego wynagrodzenia[7]) za zużycie i uszkodzenie rzeczy.[8])

1) Niewykonanie umowy przez kupującego zachodzi, gdy nie uiszcza rat, gdy mimo wezwania sprzedawcy nie zwraca przedmiotu sprzedaży, którego własność sprzedawca sobie zastrzegł, albo bez tego zastrzeżenia umówił się o zwrot na wypadek zwłoki, gdy wbrew umowie sprzedaży nie zawiadamia o zajęciu sprzedanej rzeczy przez wierzycieli, a temsamem uniemożliwia lub utrudnia wytoczenie powództwa o zwolnienie od egzekucji, gdy sprzedawcy nie zawiadamia o zmianie miejsca położenia przedmiotu lub o zmianie zamieszkania, gdy przedmiot wbrew umowie zastawia albo innej osobie oddaje w przechowanie, gdy go wbrew umowie nie ubezpiecza od ognia lub kradzieży i t. d.

2) Nienależyte wykonanie zachodzi, gdy kupujący uiszcza tylko częściowe kwoty rat, gdy przedmiotu sprzedaży należycie nie konserwuje, chociaż umową przyjął na siebie nietylko obowiązek naprawiania przedmiotu, lecz także dokonywania czynności, które mają zapobiec zniszczeniu, gdy sprzedawcy lub jego zastępcy w pewnych porach nie dopuszcza do kontroli i t. d.

3) W ustawie mowa jest o utracie prawa do uiszczonych rat na przypadek niewykonania przez kupującego przyjętych obowiązków, ale wnosić należy, że przepis art. 562 § 1 odnosi się jedynie do przypadku rozwiązania umowy na żądanie sprzedawcy, wobec czego jako skuteczne uznać należy postanowienie umowne, że kupujący w razie, gdy odstępuje od umowy, traci uiszczone już raty.

4) Według art. 562 § 1 jest dotknięte nieważnością tylko postanowienie umowne co do przepadku rat, sama umowa jest więc ważną, co odpowiada zasadzie art. 56 § 2 k. z.; umowy nie

można uważać za nieważną nawet wtedy, gdy strony wyraźnie umówiły się, że przepadek rat jest istotnem jej postanowieniem.

5) Postanowienie art. 562 § 1 dotyczy umownego odszkodowania, jakie sprzedawcy przypada od kupującego, jeżeli bowiem sprzedawca zastrzega sobie w umowie, że kupujący traci prawo do zwrotu umówionych rat, to temsamem wymawia sobie odszkodowanie z powodu niewykonania umowy; wobec tego, że art. 562 § 1 uznaje zastrzeżenie utraty rat za nieważne, nie wchodzi w zastosowanie przepis art. 85 k. z., według którego w razie, gdy odszkodowanie umowne jest rażąco wygórowane, albo jeżeli umowa częściowo wykonaną została, dłużnik może żądać zmniejszenia odszkodowania umownego, zwłaszcza gdy udowodni, że wierzyciel wskutek niewykonania umowy nie poniósł żadnej szkody, albo poniósł szkodę nieznaczną, zaczem w razie zastrzeżenia na rzecz sprzedawcy utraty uiszczonych rat sąd nie może orzec, że tylko część rat ma być zwrócona, lecz powinien wszystkie raty przyznać kupującemu.

6) Ustawa nie zawiera żadnego postanowienia co do umownego odszkodowania na przypadek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków, przyjętych przez kupującego, ale mimo to przyjąć należy, że odnośne postanowienie jest nieważne, jeżeli dąży do obejścia przepisu art. 562 § 1, jak np. gdy sprzedawca zastrzega sobie odszkodowanie umowne w kwocie, której wysokość odpowiada zaległym ratom, np. gdy umowa postanawia, że w razie gdy się umowę rozwiązuje, kupujący ma tytułem odszkodowania umownego zapłacić sprzedawcy za każdy ubiegły okres, przez który przedmiot sprzedaży znajdował się u kupującego, kwotę X, a taką samą kwotę wynosi poszczególna rata za dalszy okres przypadająca; jeżeli zastrzeżenie odszkodowania umownego nie jest nieważne, może kupujący żądać obniżenia tegoż po myśli art. 85 § 1 k. z., choćby nawet umówił się, że mu to prawo nie przysługuje, bo takie postanowienie umowne jest nieważne (art. 85 § 2 k. z.), a tylko wtedy nie może się domagać zmniejszenia odszkodowania umownego, jeżeli sprzedaż na raty jest czynnością handlową także po jego stronie (art. 531 § 1).

7) Postanowienie umowne, że kupujący ma sprzedawcy zapłacić dokładnie oznaczone wynagrodzenie za użycie i odszkodowanie rzeczy, jest nieważne (art. 564), bo według art. 562 § 2 wynagrodzenie powinno być słuszne, zaczem tylko sąd jest powołany do orzekania o tegoż wysokości, sąd zaś powinien uwzględnić, czy rzecz została zużyta lub zniszczona, czy straciła na wartości wskutek zmiany stosunków, jak spadku ceny, wskutek tego, że w obrocie znajdują się przedmioty wprawdzie tego samego rodzaju, ale zmienione i t. d.

8) Przepis art. 562 § 2 wynika już z art. 78 § 3 k. z.

Art. 563.

Sprzedawca może dochodzić roszczeń przeciwko kupującemu[1]) wyłącznie przed sądem państwowym[2]) i to sądem właściwości ogólnej.[3])[4])[5])[6])[7])

[1]) Nie stanowi poddania się orzecznictwu sądu polubownego ustanowienie rozjemcy, który ma określić świadczenie jednej strony lub obydwu stron (art. 59 i 297 k. z.), bo i w tym przypadku nie chodzi o rozstrzygnięcie sporu, lecz o uzupełnienie umowy co do pewnego postanowienia, przy sprzedaży na raty można więc skutecznie ustanowić rozjemcę, który ma określić wysokość ceny kupna lub ilość rat albo terminy ich zapłaty. Przepis art. 563 dotyczy tylko roszczeń, jakich sprzedawca dochodzi przeciwko kupującemu, a nie roszczeń kupującego przeciwko sprzedawcy, co do tych roszczeń można więc skutecznie poddać się orzecznictwu sądu polubownego, a obok sądu właściwości ogólnej jest właściwym także sąd przemienny; rodzaj roszczenia jest obojętny, przepis ustawy odnosi się więc do powództwa o zapłatę ceny kupna, o zwrot sprzedanej rzeczy, o rozwiązanie umowy, o ustalenie, że umowa jest ważną lub nieważną i t. p.

[2]) Odnośnie roszczeń sprzedawcy przeciwko kupującemu jest zapis na sąd polubowny pozbawiony mocy bez względu na to, czy zawiera klauzulę kompromisarską, czy też dotyczy pewnego dokładnie oznaczonego sporu, bezskutecznem jest zatem postanowienie, że wszelkie spory ze stosunku sprzedaży na raty pomiędzy sprzedawcą a kupującym lub też tylko spory pewnej kategorji ma rozstrzygnąć sąd polubowny; bezskuteczność zachodzi z mocy samego prawa i dlatego sąd państwowy na wniosek czy to sprzedawcy, czy też kupującego nie może uznać, że zapis utracił moc (art. 491 k. p. c.), bo ku temu nie zachodzi potrzeba, lecz ma odmówić wydania orzeczenia, choćby nawet strona przeciwna żadnego zarzutu nie podniosła. Wobec tego w sprawach ratalnych sąd państwowy powinien też odmówić spółdziałania przy wyznaczeniu sędziego polubownego (art. 485 k. p. c.), przy wezwaniu opieszałego sędziego do spełnienia czynności lub przy usunięciu tegoż (art. 488 k. p. c.), i ustanowieniu innego (art. 480 k. p. c.), nie może też wydać postanowienia o wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody, przed nim zawartej, i zaopatrzyć je klauzulą wykonalności (art. 562 k. p. c.), sąd państwowy nie może wreszcie w sprawie o sprzedaż na raty uwzględnić zarzutu kupującego, że sprawa ze względu na zapis na sąd polubowny ma być załatwiona przez sąd polubowny (art. 325 k. p. c.). Wyrok sądu polubownego nie jest jednak z samego prawa pozbawiony mocy, lecz jest tylko zaskarżalny po myśli art. 503 § 1 L. 1 k. p. c. na tej podstawie, że zapis jest nieważny, w razie więc niezaskar-

żenia zyskuje wyrok moc, ale mimo to sąd państwowy powinien odmówić nadania mu klauzuli wykonalności, bo wyrok w sprawie sprzedawcy przeciwko kupującemu na raty sprzeciwia się porządkowi publicznemu (art. 502 k. p. c.).

3) W sprawach ze sprzedaży na raty właściwoć ogólna jest wyłączną, ale właściwym jest nietylko sąd zamieszkania kupującego, lecz także i inny sąd ogólny, zachodzi więc także właściwość sądu pobytu (art. 25 k. p. c.), sądu ostatniego zamieszkania w Polsce (art. 25 i 26 k. p. c.) i właściwość pochodnia (art. 27 i 28 k. p. c.). Natomiast w sprawach ratalnych wykluczone są wszelkie właściwości przemienne, jak sądu miejsca wykonania umowy (art. 35 k. p. c.), sądu miejsca stałego pobytu mężatki (art. 93 k. p. c.) i sądu położenia przedsiębiorstwa, gospodarstwa lub kopalni (art. 34 § 2 k. p. c.); nie można też przeciwko kilku spółkupującym wytoczyć powództwa przed sądem, który dla jednego z nich jest sądem właściwości ogólnej (art. 45 § 2 k. p. c.), w sprawach ratalnych jest więc bezskuteczne poddanie się właściwości sądu innego, niż ogólny (art. 52 § 2 k. p. c.), bo właściwość ogólna jest wyłączną.

4) Roszczeń ze sprzedaży na raty nie można dochodzić przed innym sądem, jak tylko ogólnym, nietylko wtedy, gdy sprzedawca występuje przeciwko kupującemu, lecz także, gdy roszczenia dochodzi prawonabywca sprzedawcy, lub gdy roszczenie jest skierowane przeciwko następcy kupującego, nie można zaś stosować przepisu ustawy o wyłącznej właściwości sądu ogólnego, gdy dochodzi się roszczenia przeciwko poręczycielowi, można więc poręczyciela łącznie z kupującym zapozwać przed sądem ogólnym kupującego (art. 45 § 3 k. p. c.); prawonabywca sprzedawcy nie może też dochodzić roszczeń przed sądem polubownym, a także przeciwko następcy kupującego dochodzenie przed sądem polubownym nie jest dopuszczalne.

5) W sprawach ratalnych nie zachodzi właściwość sądu miejsca płatności wekslu (art. 46 §§ 1 i 2 k. p. c.), bo według art. 555 § 2 danie weksli na pokrycie lub zabezpieczenie ceny kupna nie wyłącza stosowania przepisów o sprzedaży na raty, a przepis ten odnieść należy nietylko do przepisów materjalnoprawnych, lecz także do formalnych; za tem przemawia także okoliczność, że właściwość sądu miejsca płatności wekslu jest zbliżona do właściwości sądu miejsca wykonania umowy (art. 35 § 1 k. p. c.) i może kupującemu utrudnić obronę, zachodzi więc ta sama racja, co przy wykluczeniu właściwości sądu miejsca wykonania umowy; nie odnosi się to jednak do osoby trzeciej, która nabyła weksel w dobrej wierze w drodze indosu.

6) Przepis o wyłącznej właściwości ogólnej stosować należy tylko wobec osoby, która w Polsce ma sąd właściwości ogólnej, nie zaś wtedy, gdy taki sąd znajduje się zagranicą, gdyż wtedy zapozwanie w Polsce nie byłoby możliwe, a to pozostawałoby

często w sprzeczności z art. 4 k. p. c., który dopuszcza jurysdykcji krajowej, jeżeli zobowiązanie powstało w Polsce, lub tu ma być wykonane, albo gdy pozwany ma w Polsce majątek, nie podobna zaś przyjąć, że tylko Sąd Najwyższy ma oznaczyć sąd właściwy po myśli art. 50 k. p. c. Ze względu na to w przypadkach, gdy w Polsce nie istnieje sąd ogólny, dopuszczalne jest zapozwanie kupującego przed sądem przemiennym, w szczególności przed sądem majątku (art. 38 k. p. c.), a w takim przypadku uznać też należy jako dopuszczalne poddanie się właściwości pewnego sądu.

7) Sąd państwowy ma w każdym stanie sprawy z urzędu badać, czy w sprawie ratalnej zachodzi jego właściwość, choćby nawet pozwany przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy nie zgłosił zarzutu niewłaściwości sądu (art. 236 k. p. c.), chodzi bowiem o wyłączną właściwość sądu ogólnego, a więc o właściwość, której nie można uchylić układem stron; z tego powodu bezskuteczne jest także oświadczenie kupującego, złożone w toku procesu, że zrzeka się zarzutu niewłaściwości sądu i życzy sobie, by sprawą zajął się sąd niewłaściwy, w którym sprawę wszczęto. Po wydaniu wyroku pierwszej instancji nie można z urzędu uwzględnić niewłaściwości sądu, bo niewłaściwość miejscowa, choćby w drodze umowy stron nieusuwalna, nie stanowi przyczyny nieważności (art. 409 k. p. c.), tylko wtedy więc można z powodu niewłaściwości sądu uchylić wyrok pierwszej instancji, gdy pozwany w skardze apelacyjnej lub na rozprawie podniesie zarzut niewłaściwości sądu pierwszej instancji. Po prawomocności wyroku nie można uwzględnić braku właściwości sądu, choćby sprzedawca przez fałszywe przedstawienie w pozwie, że nie chodzi o interes ratalny, uzyskał przeciwko kupującemu wyrok zaoczny.

Art. 564.

Postanowienia umowne mniej korzystne dla kupującego niż przepisy oddziału niniejszego są nieważne.[1])[2]) Zamiast nich stosuje się odpowiednie przepisy tego oddziału.[3])[4])

1) Wobec przepisu art. 564 bezskutecznem jest umowne wyłączenie lub ograniczenie rękojmi (art. 556 § 1), umowne utrudnienie w dochodzeniu roszczeń z tytułu rękojmi, przysługujących kupującemu (art. 556 § 2), zastrzeżenie, że natychmiastowa wymagalność zachodzi, chociaż kupujący nie zalega z dwiema ratami, wynoszącemi więcej, niż piątą część ceny kupna (art. 557 § 2), albo że sprzedawcy przysługuje prawo odstąpienia od umowy lub odebrania rzeczy, chociaż zwłoka kupującego nie dotyczy dwóch rat, przekraczających piątą część ceny kupna (art. 559 i 560 § 2), postanowienie, że kupującemu nie służy

prawo płacenia rat przed terminem płatności (art. 558 § 1), lub że w tym przypadku nie ma prawa potrącenia dyskontu według stopy obowiązującej dla weksli krajowych, albo że dyskont ma być mniejszy (art. 558 § 2), że w razie niedopełnienia obowiązków przez kupującego uiszczone raty przepadają na rzecz sprzedawcy (art. 562 § 1), lub że kupujący ma zapłacić dokładnie oznaczone wynagrodzenie za zużycie lub uszkodzenie rzeczy (art. 562 § 2).

[2]) Przepis art. 564 zdanie 1 odnosi się także do przepisów procesowych, umowa o miejscową właściwość sądu jest więc pozbawiona mocy (art. 52 § 2 k. p. c.), natomiast skuteczną jest umowa o rzeczową właściwość sądu, a więc poddanie sądowi grodzkiemu sprawy, która należy do sądu okręgowego, bo także w takim przypadku kupującego należy zapozwać przed sądem właściwości ogólnej i dlatego nie jest on narażony na trudności w obronie swoich praw i to nawet wtedy, gdy sąd grodzki, w obrębie którego zachodzi fakt, właściwość uzasadniający, ma siedzibę w innem miejscu, niż sąd okręgowy.

[3]) Jakkolwiek w art. 564 zdanie 2 mowa jest o przepisach 2 oddziału rozdziału III, działu III księgi drugiej k. h., to jednek stosować należy zasadę art. 564 także odnośnie innych przepisów, i to nietylko kodeksu handlowego, lecz także kodeksu zobowiązań, przy sprzedaży na raty nie można więc umówić się inaczej, niż to k. z. przepisuje, jeżeliby wskutek tego sytuacja kupującego była pogorszoną, chociaż według k. z. przepis odnośny jest dyspozytywnym, a nie bezwzględnie obowiązującym.

[4]) Art. 564 chroni tylko kupującego przeciwko sprzedawcy, wypowiada więc zasadę, iż nieważność jest jednostronną, a nie obustronną, wskutek czego kupujący może się skutecznie powołać na postanowienie umowne, które odnośnie sprzedawcy jest nieważne, tembardziej każde zastrzeżenie na korzyść kupującego jest ważne, chyba że ogólny przepis ustawowy uznaje je za nieważne, można więc skutecznie umówić się, że w razie gdy sprzedawca odstępuje od umowy, kupujący może wskazać tylko pewne przedmioty, co do których odstąpienie ma nastąpić, i że zapłacone już raty mają iść na pokrycie ceny kupna za przedmioty, które kupujący zatrzymuje; ważne jest na korzyść kupującego zastrzeżenie, że w razie gdy sprzedawca odstąpi od umowy, należy pewną sumę uważać jako wartość przedmiotu, bo takie zastrzeżenie ma jedynie na celu ochronę kupującego przeciw wyzyskowi ze strony sprzedawcy.

Art. 565.

Przepisów oddziału niniejszego nie stosuje się, gdy kupujący jest kupcem rejestrowym[1])[2]) lub też gdy kupiec nierejestrowy[3])[4]) nabywa rzeczy, przeznaczone do odsprzedaży[5]) w naturze[6]) albo po przerobieniu lub obrobieniu.[7])

1) Ustawa wyklucza stosowanie przepisów o sprzedaży na raty tam, gdzie kupujący ze względu na swój charakter prawny nie potrzebuje ochrony, taką zaś osobą jest kupiec rejestrowy, a więc także ten, kto prowadzi przedsiębiorstwo w większym rozmiarze, choćby nie był zarejestrowany (art. 4 § 1, 8), i każdy, kto jest wpisany do rejestru handlowego, w szczególności ten, kto prowadzi gospodarstwo rolne lub podobne w większym rozmiarze i zgłosił je do rejestru (art. 7 § 1); jeżeli chodzi o kupca rejestrowego, jest obojętne, w jakim celu nabył przedmiot, czy dla przedsiębiorstwa, czy też dla swego prywatnego użytku, co jest doniosłe wtedy, gdy kupujący jest jawnym spólnikiem spółki, a oprócz tego nie ma własnego przedsiębiorstwa. Przepisu, że nie chroni się kupca rejestrowego, nie można rozszerzająco wykładać, nie można więc stosować go do prokurentów, do członków władz spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, do adwokatów, inżynierów, lekarzy i t. d., wobec czego należy odnośnie tychże stosować przepisy o sprzedaży na raty, chociaż ze względu na swoje stanowisko nie potrzebują ochrony; natomiast przepisy o sprzedaży na raty należy stosować także do kupna pozornego, który uzyskał wpis do rejestru handlowego, chociaż nie prowadzi przedsiębiorstwa zarobkowego albo nie prowadzi go w większym rozmiarze, jeżeli sprzedawca działa w zaufaniu do wpisu do rejestru handlowego (art. 10 § 1).

2) Przepisy o sprzedaży na raty stosuje się, chociaż sprzedaż jest czynnością obustronnie handlową, a więc także gdy kupujący jest kupcem, ale nie rejestrowym, zaczem przepisów o sprzedaży na raty nie stosuje się tylko wtedy, gdy sprzedawca nie jest kupcem, lub gdy jest kupcem, ale sprzedaży nie dokonał w wykonywaniu swego przedsiębiorstwa handlowego, albo gdy sprzedaż uskuteczniono w wykonywaniu rzedsiębiorstwa handlowego, ale kupujący jest kupcem rejestrowym.

3) W art. 565 umieszczone jest określenie „kupiec nierejestrowy", którego zresztą brak w k. h.

4) W razie gdy przedmiotem kupna są rzeczy, przeznaczone do odsprzedaży, nie stosuje się przepisów o sprzedaży na raty tylko wtedy, gdy kupujący jest kupcem, należy je więc stosować, gdy kupujący nie jest kupcem, chociaż rzeczy nabył w celu odsprzedaży.

5) Przepisów o sprzedaży na raty nie należy stosować nietylko wtedy, gdy nabywa się rzecz do odsprzedaży, lecz także wtedy, gdy się ją nabywa w zamiarze zamiany, oddania w miejsce zapłaty i t. d., należy je zaś zastosować, jeżeli nabycie nastąpiło w celu darowizny, zastawu lub w celu zużycia, bo wtedy bezskuteczne jest tylko zastrzeżenie własności, a także zastrzeżenie odstąpienia od umowy, zresztą zaś stosować należy przepisy o sprzedaży na raty; zamiar powinien istnieć w chwili nabycia przedmiotu, a nie później, bez znaczenia zaś jest, czy doj-

dzie do zbycia przedmiotu, czy też do zużycia na własne cele, lub też czy przedmiot później zostanie darowany.

6) Rzecz zbywa się w naturze, chociaż dokonuje się na niej pewnych zmian.

7) Po przerobieniu lub obrobieniu powstaje nowa rzecz, chociaż materjał pozostaje niezmieniony, mimo to zastrzeżenie własności jest skuteczne, chyba że wyraźnie umówiono się, że kupujący ma prawo zbyć rzecz przed całkowitem uiszczeniem ceny kupna.

Art. 566.

Przepisy oddziału niniejszego stosuje się odpowiednio także do umów innego rodzaju, aniżeli określone w art. 555, jeżeli zmierzają do przeniesienia własności rzeczy ruchomych wzamian za zapłatę, która ma być uiszczona częściami.[1]) Dotyczy to zwłaszcza umów najmu, zawartych z tem zastrzeżeniem, że najemca nabywa własność rzeczy, oddanej w najem, po zapłaceniu czynszu w pewnej wysokości.[2])[3])

1) Ustawa nie wspomina o przypadkach, gdy sprzedawca pobiera całą gotówkę od osoby trzeciej, która spłaca ją w miejsce kupującego, i gdy kupujący cenę nabycia zobowiązuje się spłacać trzeciej osobie, która ją za niego wypłaciła, jak np. wtedy, gdy istnieje zrzeszenie urzędników, robotników i t. p., które w celu umożliwienia swoim członkom nabycia rzeczy niezbędnych płaci sprzedawcom albo cenę kupna, albo obejmuje za nich poręczenie; jeżeli w takich przypadkach jest widoczne, że chodzi o obejście przepisów o sprzedaży na raty, należy je stosować, a bezwarunkowo, gdy trzecia osoba fizyczna lub prawna uiszcza cenę w ratach albo składa weksel, chociaż raty przez kupującego mają być jej składane a nie sprzedawcy, ale także wtedy, gdy nie zachodzi obejście ustawy, przyjąć należy, że kupujący korzysta z ochrony wobec trzeciego, w szczególności co do zwłoki w zapłacie, nie można bowiem dopuścić do tego, by kupujący był zobowiązany do natychmiastowej zapłaty trzeciemu całej ceny kupna, gdy choćby jednej raty nie uiścił, bo sprzedaż mimo przystąpienia trzeciego jest ratalną.

2) Umowy, o których wspomina art. 566 zdanie 2, dotyczą najmu mebli, bydła lub maszyn, jeżeli postanawia się w nich, że po uiszczeniu za pewien czas czynszu najmu, który zazwyczaj jest wyższy od normalnie opłacanego za rzeczywisty najem, własność przechodzi na najemcę; w przypadku takim nabycie jest zawisłe od warunku zawieszającego, że czynsz będzie należycie uiszczony oraz całkowicie zapłacony, a najem jest zawisły od warunku rozwiązującego.

3) Jeżeli wynajmujący rozwiązuje umowę z powodu tego, że najemca czynszu nie płaci, ma obowiązek zwrócić pobrany czynsz, jednak po potrąceniu odpowiedniej kwoty za używanie rzeczy i za jej zużycie.

Art. 567.

Przepisów oddziału niniejszego nie stosuje się do sprzedaży na raty papierów wartościowych[1])[2])[3]), jak również w przypadkach, gdy cena kupna przewyższa 15.000 złotych.[4])

1) Papiery wartościowe mogą być zwyczajne albo premjowe, to jest takie, na które przy wylosowaniu wypłaca się kwotę wyższą, niż nominalna, i to albo na każdy wylosowany papier taką samą kwotę, albo na niektóre kwotę nominalną, a na inne kwotę wyższą, wskutek czego w przypadku takim mówi się o wygranej, na papier przypadającej, a papier nazywa się losem. Wobec tego, że przepisów o sprzedaży na raty nie stosuje się do sprzedaży na raty papierów wartościowych, podpada ona pod przepisy ogólne, nie chroni się więc kupującego, a tylko na obszarach prawa austrjackiego i niemieckiego istnieją przepisy co do sprzedaży losów, te zaś uważać należy jako nadal obowiązujące.

2) Austrjacka ustawa z dnia 30 czerwca 1878 r. Nr. 90 dz. u. p., zawierająca niektóre przepisy o sprzedaży losów państwowych i innych losów oraz o sprzedaży nadziei wygrania, czyli promes, to jest przyrzeczeń wydania wygranej, jaka na los padnie przy pewnem ciągnieniu, stanowi, że sprzedażą losów na raty i promes mogą się zajmować tylko kupcy rejestrowi (§ 2), i że zbywanie za pośrednictwem podróżujących ajentów lub w drodze handlu okrężnego jest zabronione (§ 4), że nie wolno łączyć sprzedaży na raty losów lub sprzedaży promes z innym interesem (§ 2 lit a), co ma zapobiec zniewalaniu osoby, kupującej inne rzeczy lub zaciągającej pożyczkę, do kupowania losów i uzależniania sprzedaży lub udzielenia pożyczki od zakupna losów lub promes, stanowi dalej, że sprzedawca ma obowiązek wydania kupującemu dokumentu, w którym los powinien być indywidualnie określony i powinno być podane miejsce zapłaty rat oraz skutki niewykonania przez kupującego zobowiązania (§ 2 lit. b), że na uiszczenie każdej raty powinno być wydane osobne pokwitowanie (§ 3 lit. a), że sprzedawcy nie wolno losów sprzedawać lub zastawiać, jak długo nie zachodzi zwłoka kupującego i wskutek tego w myśl umowy prawo jego nie zgasło (§ 3 lit. c), że kupujący ma prawo domagać się natychmiastowego wydania losów za całkowitą zapłatą, i o ile nie utracił swych praw, okazania kupionych losów nawet przed całkowitem uiszczeniem ceny kupna (§ 3 lit. d), a wreszcie władzom skarbowym nadaje uprawnienia kontroli (§ 3 lit. e) oraz

naruszenie przepisów ustawy uznaje jako przestępstwo skarbowe (§ 5). Według § 11 austr. ustawy z dnia 27 kwietnia 1896 Nr. 70 dz. u. p. o sprzedaży na raty utrzymano w mocy ustawę z dnia 30 czerwca 1878 r., a przepisy o interesach na raty stosować należy odpowiednio do sprzedaży losów i papierów wartościowych, które wydaje się kupującemu dopiero po całkowitem uiszczeniu ceny kupna; art. XXII przep. wprow. uchylił austrjacką ustawę o interesach ratalnych, a więc także § 11, ale z tego należy tylko wnosić, że przepisów o sprzedaży na raty nie stosuje się do sprzedaży losów i papierów wartościowych, ale nie podobna przyjąć, że także ustawa z roku 1878, którą ustawa z roku 1896 utrzymuje w mocy, została uchylona wskutek uchylenia ustawy z roku 1896. Sprzedawca może zatem, jeżeli kupujący nie uiści choćby jednej raty, odstąpić od umowy, bez względu na to, czy kupujący przed całknwitem uiszczeniem ceny kupna otrzymał papier wartościowy lub los, czy też nie, i to nawet wtedy, gdy umowa nie nadaje mu tego prawa, o ile tylko zastosuje się do przepisów art. 250 i 251 k. z., i może w tym przypadku zatrzymać wszystkie uiszczone raty, a kupujący może tylko żądać obniżenia umownego wynagrodzenia, za jakie uważać należy przepadek rat, rozumie się, o ile czynność nie jest po jego stronie handlową, sprzedawca może też kupującego zapozwać nietylko przed sądem ogólnym, lecz i przed przemiennie właściwym lub też przed sądem, o którego właściwość się umówiono i t. d.

3) Na obszarze prawa niemieckiego obowiązuje nadal tylko przepis § 7 ustawy z dnia 16 marca 1894 r. o interesach na raty, utrzymany art. XXVII przep. wprow., dotyczący sprzedaży na raty losów i papierów na okaziciela.

4) Przepis, że nie stosuje się oddziału 2 o sprzedaży na raty, gdy cena kupna przewyższa 15.000 złotych, wchodzi w zastosowanie tylko wtedy, gdy cena umówiona za poszczególny przedmiot sprzedaży, przewyższa wymienioną kwotę, nie zaś wówczas, gdy tyle wynosi ogólna cena kupna, umówiona za większą ilość przedmiotów, których sprzedaż objęto jednym dokumentem, a w którym to przypadku zachodzi kilka odrębnych interesów; czy zachodzi kilka przedmiotów, czy też jeden przedmiot sprzedaży, to jest zawisłe od stosunków danego przypadku, przyjąć zaś należy, że sprzedaż obejmuje jeden przedmiot sprzedaży, jeżeli wszystkie nabyte przedmioty składają się na całość, chociaż nie koniecznie na rzecz zbiorową, jak urządzenie domowe, kuchenne, wyprawę weselną i t.d., chociażby więc cenę kupna oznaczono odnośnie każdego przedmiotu z osobna, to jednak w razie, gdy za całość przypada więcej, niż 15.000 złotych, nie można stosować przepisów o sprzedaży na raty. Natomiast te przepisy należy stosować, jeżeli w celu obejścia ustawy sprzedażą oprócz pewnych przedmiotów objęto także inne i łączną cenę oznaczono na kwotę ponad 15.000 zł., a następnie zgodnie roz-

wiązano umowę co do pewnych przedmiotów tak, że cena kupna za pozostałe przedmioty wynosi mniej, niż 15.000 zł.; przepisy o sprzedaży na raty należy też stosować, gdy w rozmaitym czasie zawarto umowy na kwoty poniżej 15.000 zł., a potem postanowiono, że sprzedaż wszystkich przedmiotów, za które ogólna cena kupna przewyższa 15.000 zł., ma być jako łączna traktowana.

Rozdział IV.

Umowa ajencyjna.

Art. 568.

Przez umowę ajencyjną kupiec (ajent)[1][2] podejmuje się stałego[3] pośredniczenia w zawieraniu umów[4] na rzecz dającego polecenie[5] lub zawierania ich w jego imieniu.[6][7][8][9][10]

[1]) Ajent jest samodzielnym kupcem, który dla innego stale zawiera umowy lub w ich zawieraniu pośredniczy, nie jest więc pomocnikiem innego kupca, dla którego jest czynnym, i z tego powodu nie można do niego stosować przepisów, które odnoszą się do pracowników, w szczególności nie obowiązuje go w braku osobnej umowy zakaz konkurencji (art. 9 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. 33/323/1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych), ajent nie może więc żądać świadectwa ze swoich czynności (art. 24 cyt. Rozp. i 474 k. z.) i td., spór ajenta z osobą, która mu udziela polecenia, nie należy do sądu pracy, bo nie chodzi o stosunek pracy (art. 1 § 1 L. 1 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 października 1934 r. 95/854/1934 o sądach pracy), ajent nie podpada pod przepisy o czasie pracy (ustawa z dnia 18 grudnia 1919 r. 2/17/1920 o czasie pracy w przemyśle i handlu), nie podpada pod przepisy o urlopach (ustawa z dnia 16 maja 1922 r. 40/334/1922 o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu), ajentowi nie przysługuje też w upadłości pierwszeństwo, jakie nadane jest pracownikowi (art. 203 § 1 L. 2 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1934 r. 93/834/1934 o prawie upadłościowem) i należności jego są objęte postępowaniem układowem (art. 4 § 1 L. 3 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 października 1934 r. 93/836/1934 o postępowaniu układowem), ajent nie podlega obowiązkom ubezpieczenia społecznego (art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. 51/396/1933 o ubezpieczeniu społecznem) i t. d.

[2]) W praktyce sprawia często trudności odróżnienie ajenta od osób, któremi kupiec posługuje się poza swoim zakładem (art. 67 § 1), a które nazywa się także ajentami, które jednak są tylko jego pracownikami, a więc nie mogą być uważane za kupców.

Aby określić charakter prawny osoby, czynnej dla innego, należy uwzględnić rozmaite okoliczności, i tak nazwę, jaką ona otrzymuje przy zawarciu umowy, np. gdy nazywa się ją akwizytorem lub komiwojażerem, zazwyczaj nie jest ona ajentem, lecz pracownikiem, dalej należy uwzględnić miejsce zatrudnienia, w którem dla innego wykonuje się czynność, a które znajduje się poza lokalem tego, kto wydaje polecenie, a w szczególności i fakt, kto je oznacza, i kto pokrywa koszty najmu i urządzenia, kto przyjmuje personel, oraz kto go opłaca, miarodajnym jest też sposób wynagrodzenia, w szczególności, czy określa się je podług obrotu, zysku i t. p., czy też w stałej kwocie, czy dana osoba jest czynną także dla innych kupców, czy też wyłącznie dla jednego i t. p.; wszystkie te okoliczności łącznie dają podstawę do określenia, czy dana osoba jest samodzielnym kupcem, czy też pomocnikiem, z tego jednak, że według umowy dana osoba nie może samodzielnie działać, lecz ma zasięgać wskazówek tego, od kogo otrzymuje zlecenie, nie wynika jeszcze, że jest pomocnikiem handlowym, o ile po jej stronie nie zachodzi osobista zawisłość, z drugiej strony może zachodzić stosunek pracy mimo, że osoba, czynna dla innego, przyjmuje osobistą odpowiedzialność za to, że odsprzedaną zostanie pewna minimalna ilość towarów i zobowiązuje się do zapłaty odszkodowania umownego na przypadek, gdy się tej ilości nie osiągnie.

3) Cechą umowy ajencyjnej jest jej trwałość, nie zachodzi więc ona, gdy się umowę zawiera tylko odnośnie jednego interesu, w ustawie nie ma jednak mowy o tem, że ajent ma działać tylko dla jednej osoby, nie wynika to też z tego, że stale ma działać dla innego, ajent może więc być pośrednikiem lub pełnomocnikiem kilku osób; nie jest ajentem kupiec, który od innej osoby na własny rachunek towary kupuje i sprzedaje, chociaż jego kontrahent zobowiązuje się w pewnym okręgu geograficznym towary jemu tylko oddawać, i z tego powodu w umowie nazywa go swoim generalnym zastępcą.

4) Ajent może się zajmować nie tylko kupnem i sprzedażą, jak komisant (art. 581), lecz także innemi interesami, co wynika także z art. 575 § 2.

5) Ajent różni się od pośrednika (art. 517 i nast. k. z.) tem, że działa tylko na rzecz jednej osoby, pośrednik zaś w zasadzie na rzecz obydwu osób, które zamierzają zawrzeć ze sobą umowę, i oprócz tego ajentem nie jest ten, kto tylko nastręcza sposobność do zawierania umów (art. 517 § 1 k. z.), a nie pośredniczy przy ich zawieraniu.

6) Ajent różni się od komisanta tem, że ten zawiera umowę we własnem imieniu, chociaż na rachunek innej osoby (art. 581), zaś ajent zawiera ją w imieniu innego.

7) Dający polecenie nie musi być kupcem, co wynika też z art. 578 § 2, w którym uwzględniony jest szczególny przypadek, gdy dający polecenie jest kupcem; wobec tego czynność

przez ajenta zawarta w imieniu innej osoby lub czynność, w której zawarciu pośredniczył, nie musi być handlową w stosunku dającego polecenie do trzeciego, a zajdzie to, gdy tak dający polecenie, jak i trzeci, nie są kupcami.

8) Przepisy, odnoszące się do stosunku ajenta do dającego polecenie, są dyspozytywne, a nie bezwzględnie obowiązujące, zaczem strony mogą się umówić inaczej, niż to stanowi ustawa; odmiennie ma się rzecz z osobami, które nie są samodzielnymi kupcami, lecz pracownikami, zajętymi u kupca, bo postanowienia, regulujące ich stosunek mniej korzystnie, niż ustawa, są nieważne, a w ich miejsce obowiązują przepisy ustawowe (art. 1 Rozp. Prez. Rzp. o umowie o pracę pracowników umysłowych).

9) Osobne przepisy co do pośredniczenia ubezpieczeniowego zawierają §§ 43 i nast. niemieckiej ustawy z dnia 30 maja 1908 r. o umowie ubezpieczenia (Dz. U. Rzeszy niem. str. 263) i §§ 43 i nast. austr. ustawy z dnia 23 grudnia 1917 r. o umowie ubezpieczenia, Nr. 501 dz. u. p.), utrzymanych w mocy art. VI L. 3 przep. wprow., a ponadto Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 października 1934 r. 96/864/1934 o pośrednictwie ubezpieczeniowem, za które według art. 1 ust. 1 uważa się „zawieranie za wynagrodzeniem umów ubezpieczenia w imieniu zakładu ubezpieczeń" albo też pośredniczenie za wynagrodzeniem w zawarciu umów ubezpieczenia, a mogą te czynności wykonywać wyłącznie ajenci ubezpieczeniowi albo maklerzy ubezpieczeniowi (art. 1 ust. 3). „Ajentem ubezpieczeniowym jest osoba, której zakład ubezpieczeń powierzył stałe pośredniczenie ubezpieczeniowe" (art. 4 ust. 1), „maklerem ubezpieczeniowym jest osoba, która nie pozostając w stałym stosunku umownym z zakładem ubezpieczeń, działa na podstawie zlecenia zawarcia lub pośredniczenia umowy ubezpieczenia", z czego wynika, że ajent jest osobą, o której mowa w art. 568 i nast., zaś makler jest pośrednikiem, a jeden i drugi są samodzielnymi przedsiębiorcami, czego dowodem przepis art. 9, który stanowi o pomocnikach ajenta ubezpieczeniowego. Co do ajentów prowadzi władza nadzorcza, to jest Minister Skarbu, którego organem w tym zakresie jest Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń (art. 12 ust. 1), rejestr ajentów ubezpieczeniowych (art. 5) i zakład ubezpieczeń jest zobowiązany zgłosić ajenta do rejestru ajentów ubezpieczeniowych „w ciągu dni 7 od dnia powierzenia ajentowi stałego pośrednictwa ubezpieczeniowego", jednak prawo zgłoszenia do rejestru służy również ajentowi (art. 4 ust. 2); „władza nadzorcza odmówi wpisania do rejestru, jeżeli zgłoszona osoba nie posiada: 1) obywatelstwa polskiego, 2) dostatecznych kwalifikacyj moralnych, 3) dostatecznych kwalifikacyj do wykonywania zawodu ajenta ubezpieczeniowego, w szczególności znajomości języka polskiego w mowie i piśmie" (art. 6 ust. 1); „jeżeli władza nadzorcza w ciągu 6 tygodni od daty otrzymania zgłoszenia nie zawiadomi zakładu ubezpieczeń o odmowie wpisania do rejestru, uważa się, że wpis

został dokonany"; „o odmowie wpisania do rejestru władza nadzorcza zawiadamia ajenta" (art. 6 ust. 3); „imię i nazwisko osoby, której odmówiono wpisania do rejestru, władza nadzorcza podaje do wiadomości wszystkim zakładom ubezpieczeń. Osoby takiej nie wolno zatrudniać w charakterze ajenta ubezpieczeniowego od daty otrzymania tego zawiadomienia" (art. 6 ust. 4); „władza nadzorcza skreśla ajenta z rejestru, jeżeli okaże się, że nie posiadał on lub utracił którykolwiek z warunków, wskazanych w ust. 1. W tym przypadku stosuje się odpowiednio przepis ust. 3 i 4 artykułu niniejszego. Skreślenie może nastąpić również w razie niewykonywania zawodu ajenta dłużej niż przez przeciąg jednego roku" (art. 6 ust. 5 zdanie 3). Według art. 15 „w razie naruszenia przez pośrednika ubezpieczeniowego przepisów prawa, obowiązków staranności sumiennego kupca lub zasad dobrej wiary oraz w przypadku świadomego zatrudnienia pomocnika", którego zatrudniania władza nadzorcza zabrania ajentowi „może być — niezależnie od ewentualnej odpowiedzialności karno - sądowej — nałożona na pośrednika w postępowaniu dyscyplinarnem jedna z następujących kar: 1) ostrzeżenie, 2) upomnienie, 3) nagana, 4) kara pieniężna do 1.000 zł., 5) skreślenie ajenta z listy ajentów lub też cofnięcie maklerowi zezwolenia na działalność"; „kary dyscyplinarne orzeka komisja dyscyplinarna; od orzeczenia komisji dyscyplinarnej służy odwołanie do wyższej komisji dyscyplinarnej; skład tych komisyj oraz tryb ich postępowania określa w drodze rozporządzenia Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości", co też nastąpiło rozp. z dnia 11 lutego 1935 r. 12/67/1935; „kary pieniężne podlegają ściągnięciu w trybie administracyjnym; kwoty z tego źródła płynące będą użyte przez Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń na cele, związane z kształceniem zawoowem porśedników ubezpieczeniowych"; według art. 16: „decyzje władzy nadzorczej, wydawane na podstawie rozporządzenia", „są ostateczne w toku instancyj; decyzje w sprawie nałożenia kar dyscyplinarnych nie podlegają zaskarżeniu do Najwyższego Trybunału Administracyjnego".

10) Ajentem może być także spółka handlowa, a więc spółka jawna, komandytowa, spółka z ogr. odp., spółka akcyjna, bo i spółka jest kupcem, a brak podstawy do wyłączenia spółki od stanowiska ajenta.

Art. 569.

Ajent ma prawo żądać od dającego polecenie piśmiennego potwierdzenia umowy ajencyjnej z wyszczególnieniem istotnych warunków umowy.[1])[2])[3])

1) Treść przepisu art. 569 jest zgodna z treścią art. 6 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. 35/323/1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych.

2) Z żądaniem piśmiennego potwierdzenia umowy ajencyjnej może ajent wystąpić każdego czasu, a nie koniecznie w chwili zawarcia umowy ajencyjnej, jednak naruszenie tego przepisu ze strony dającego zlecenie nie powoduje kary grzywny, jak to stanowi art. 53 Rozp. Prez. Rzp. o umowie o pracę pracowników umysłowych; w razie odmowy dającego polecenie ajent może tylko w drodze procesowej uzyskać potwierdzenie umowy ajencyjnej i może też żądać wynagrodzenia szkody, wyrządzonej odmową lub spóźnionem wydaniem piśmiennego potwierdzenia umowy ajencyjnej.

3) Przepisu art. 569 nie można odnieść do maklerów giełdowych, choćby nawet maklerowi udzielono stałego polecenia do pośrednictwa, bo makler giełdowy jest wprawdzie pośrednikiem, ale urzędowo upoważnionym, i do niego nie podobna stosować przepisów ogólnych o pośrednictwie lub o ajencji.

Art. 570.

Do zawierania umów w imieniu dającego polecenie[1]) oraz do odbierania dlań oświadczeń[2]) ajent uprawniony jest tylko wtedy, gdy posiada ku temu pełnomocnictwo.[3])[4])[5])

1) Art. 570 odnosi się do ajenta, który pośredniczy, a z treści jego wynika, że udzielenie polecenia do pośredniczenia w zawieraniu umów nie zawiera w sobie upoważnienia do ch zawierania, kto więc twierdzi, że w danej sprawie ajent ma dalej idące uprawnienie, powinien to udowodnić.

2) Bez osobnego pełnomocnisctwa ajent, który tylko pośredniczył przy zawarciu umowy, nie jest uprawniony do odbioru zapłaty za towar, jakkolwiek go wydaje, lub do odbioru towaru, za który płaci, albo do przyjmowania oświadczeń, w szczególności co do wad towaru, co do odstąpienia od umowy i t. p., bo przepis art. 571 odnosi się tylko do ajenta, który zawarł umowę; ajenta, który pośredniczył, nie można uważać za uprawnionego do dokonywania innych czynności, chociaż mu je wyjątkowo powierzono, i tak z faktu, że w pewnym przypadku od dającego polecenie otrzymał weksel w celu ściągnięcia sumy należnej za towar, przy którego sprzedaży pośredniczył, nie można wnosić, że stale jest do tego uprawniony.

3) Ajent jest uprawniony do zawierania umów, chociaż otrzymał pełnomocnictwo ogólne, jednak do czynności, wymienionych w art. 95 § 1 k. z., jest potrzebne pełnomocnictwo, obejmujące ich rodzaj (art. 95 § 2 k. z.); ustne pełnomocnictwo szczególne wystarcza, jeżeli chodzi o umowy, do ważności których nie jest potrzebna osobna forma (art 96 § 2 k. z.).

4) Z tego, że w umowie ajencyjnej ajenta nazwano zastępcą, nie można wnosić, że go uprawniono do zawierania umów,

bo słowo „zastępca" może być użyte także na określenie pośrednika.

5) Wobec przepisu art. 570 nie można uważać za obowiązującą dającego polecenie umowy, przez trzeciego zawartej z ajentem, upoważnionym tylko do pośrednictwa, chociażby trzeci działał w dobrej wierze i przypuszczał, że ajent posiada pełnomocnictwo do zawierania umów.

Art. 571.

W razie wątpliwości[1]) uważa się ajenta[2]) za upoważnionego do odbioru zapłaty za towar, który wydaje[3]), oraz towaru, za który płaci[4]), jak również do odbierania zawiadomień o wadach towaru i oznajmień o pozostawieniu towaru do dyspozycji oraz innych podobnych oświadczeń[5]), odnoszących się do wykonania umowy, przez niego zawartej.[6])[7])[8])

1) Z tego, że ustawa określa uprawnienia, jakie ajentowi przysługują „w razie wątpliwości", wynika, iż art. 571 wchodzi w zastosowanie tylko wtedy, gdy umowa nie zawiera dokładnych postanowień co do granic umocowania ajenta lub określa je niejasno, dalej, że należy uwzględnić zwyczaj handlowy, istniejący w miejscu działalności ajenta, odbiegający od przepisów ustawy i nadający ajentowi mniejsze lub większe uprawnienia.

2) Przepis art. 571 dotyczy tylko ajenta, który zawiera umowę w imieniu kupca, a nie ajenta, który w niej pośredniczy; wynika to z końcowych słów art. 571, które wspominają o umowie „zawartej" przez ajenta, a ponadto z tego, że o ajencie - pośredniku mowa jest w art. 570.

3) Ajent, który zawiera umowę sprzedaży towaru, nie jest jeszcze przez to samo upoważniony do odbioru ceny kupna, a zwłaszcza, gdy ona z góry przed dostawą jest płatna albo płatna w jakiś czas po dostawie, nie jest też uprawniony do ustanowienia terminów zapłaty ceny kupna, ustawa bowiem powiada, że ajent jest uprawniony do odbioru zapłaty za towar, który wydaje, a więc odnosi się tylko do przypadku, gdy cena kupna jest płatna w chwili wydania towaru, a towar zostaje przez ajenta wydany odbiorcy, wskutek czego przyjąć także należy, że ajent nie jest upoważniony do odbioru ceny kupna, która jest płatna w pewien czas po wydaniu towaru, chociaż towar wydał odbiorcy.

4) Ajent jest uprawniony do odbioru towaru, gdy ten ma być dostarczony równocześnie z zapłatą, przez niego dokonaną, nie zaś wówczas, gdy dostarczenie towaru ma nastąpić później; wynika to z czasu teraźniejszego, użytego w ustawie.

5) W ustawie mowa jest nietylko o „innych podobnych" oświadczeniach, lecz w przeciwieństwie do art. 67 § 2 o oświad-

czeniach, „odnoszących się do wykonania umowy", z tego jednak nie można wnosić, by ajent nie był uprawniony do przyjmowania oświadczeń, które nie dotyczą „wykonania umowy", lecz jej rozwiązania, bo przeciw temu przemawiają słowa „innych podobnych", które w związku z zawiadomieniami „o wadach towaru" i „pozostawieniu towaru do dyspozycji" dowodzą, że chodzi także o oświadczenia, których celem nie jest wykonanie umowy; ze względu na to przez „inne podobne oświadczenia" należy rozumieć w szczególności także uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, złożonego pod wpływem błędu, podstępu i t. p. (art. 43 § 1 k. z.), ale także oświadczenia, o których mowa w art. 544, a które mają na celu umożliwienie sprzedawcy dostarczenia towaru, nie można jednak ajenta uważać za uprawnionego do rozwiązania umowy, choćby ją zawarł i towar wydał i był zdania, że zachodzą wady, które uzasadniają rozwiązanie umowy, bo wtedy chodzi nietylko o odebranie oznajmienia, złożonego przez drugą stronę, lecz także o następstwa prawne oświadczenia, co do tego zaś brak ajentowi umocowania.

6) Upoważnienie ajenta dotyczy tylko odbioru zawiadomień, odnoszących się do umów, przez niego zawartych, a nie umów, jakie zawarły inne osoby imieniem dającego polecenie albo które tenże sam zawarł.

7) Ajent, upoważniony do kupna lub sprzedaży towaru, może się skutecznie umówić o warunki sprzedaży, jednak nie może ich później zmienić, i w przeciwieństwie do pracownika przez kupca upoważnionego do sprzedaży (art. 67 § 2), nie jest uprawniony do późniejszego ustanowienia terminów zapłaty za towar, który tylko wydaje, choćby nawet terminy ustanowił w granicach, przyjętych zwyczajem, chyba że istnieje zwyczaj handlowy w siedzibie ajenta, upoważniający ajenta do ustanawiania terminów zapłaty po zawarciu umowy, ajent nie jest też upoważniony do przyjęcia wekslu zamiast gotowizny, nie może odraczać terminu zapłaty ceny kupna lub terminu dostawy towaru, zakupionego dla innej osoby, nie może odstąpić od umowy i t. d.

8) Ajent nie ma obowiązku okazywania trzeciemu swego pełnomocnictwa, natomiast według art. 7 ust. 1 i 2 Rozp. Prez. Rzp. o pośrednictwie ubezpieczeniowem; „ajent obowiązany jest: 1) mieć wywieszone w swym lokalu pełnomocnictwo do pośredniczenia; 2) okazać stronie przy pierwszej czynności, zmierzającej do zawarcia umowy ubezpieczenia, dokument, stwierdzający poruczony mu zakres uprawnień".

Art. 572.

Uważa się ajenta za upoważnionego[1])[2]) do podejmowania kroków, potrzebnych do zabezpieczenia mienia

i praw[3]) dającego polecenie, w zakresie powierzonych mu czynności.[4])

[1]) Ustawa nie określa bliżej praw i obowiązków ajenta, wskutek czego wchodzą w zastosowanie przepisy art. 498 i nast. k. z. o zleceniu, ajent ma więc każde zlecenie wykonać sumiennie i ze starannością, jakiej wymaga rodzaj czynności (art. 502 § 1 k. z.) i może odstąpić od wskazanego mu sposobu wykonania polecenia, gdy nie ma możności uzyskania zgody dającego polecenie, a zachodzi uzasadniony powód do przypuszczenia, że dający polecenie zgodziłby się na zmianę, gdyby wiedział o istniejącym stanie rzeczy (art. 502 § 2 k. z.). Atoli nie można przyjąć, by pod warunkami art. 503 § 1 k. z. ajent mógł wykonanie polecenia powierzyć osobie trzeciej, bo ajent wykonuje czynność dla kupca nie przygodnie, lecz stale, i dlatego tylko sam powinien być czynnym. Ajentowi wolno jednak przy wykonywaniu czynności posługiwać się pomocnikami, co też przewidują art. 8 i 9 Rozp. Prez. Rzp. o pośrednictwie ubezpieczeniowem i stanowią, że ajent ubezpieczeniowy obowiązany jest zgłosić każdego swego pomocnika bezpośrednio władzy nadzorczej, która prowadzi wykaz pomocników, że do czasu zgłoszenia nie wolno ajentowi posługiwać się pracą pomocnika przy wykonywaniu pośredniczenia ubezpieczeniowego, i że władza może ajentowi zakazać zatrudniania pomocnika, jeżeli uzna, że pomocnik nie posiada dostatecznych kwalifikacyj moralnych lub że działalność jego wpływa ujemnie na prawidłowy rozwój ubezpieczeń, przyjąć jednak należy, że niezastosowanie się do zakazu nie wpływa na ważność czynności, dokonanych przez pomocnika. O przebiegu sprawy powinien ajent dającemu polecenie udzielać potrzebnych wiadomości, a po wykonaniu zlecenia złożyć mu sprawozdanie (art. 506 § 1 k. z.) i wydać wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niego uzyskał (art. 506 § 2 k. z.), co też stanowi art. 7 ust. 1 L. 3 Rozp. Prez. Rzp. o pośrednictwie ubezpieczeniowem, według którego ajent obowiązany jest „przesyłać zakładowi ubezpieczeń sprawozdania, dokumenty, zainkasowane składki i zaliczki na te składki w sposób i w terminach, umówionych z zakładem ubezpieczeń".

[2]) Jakkolwiek w ustawie mowa jest o krokach, potrzebnych do zabezpieczenia mienia i praw, a więc o czynnościach ajenta, to jednak przyjąć należy, że ajent jest zobowiązany także do dokonania innych czynności, jak do zawiadomienia osoby, dającej polecenie, o złym stanie majątkowym tego, z kim umowa doszła do skutku, jeżeli dopełnienie umowy jeszcze nie nastąpiło, a rychłe działanie może zapobiec szkodzie przez wstrzymanie dopełnienia ze strony dającego polecenie lub uzyskanie przez niego zabezpieczenia w razie, gdy umowy już dopełnił.

[3]) Ajent jest nietylko uprawniony do podejmowania kroków, potrzebnych w interesie dającego polecenie, lecz jest do

tego także zobowiązany, zaczem musi sprzedawcę zawiadomić o wadzie towaru w przeciągu czasu przepisanego art. 211 i art. 324 § 1 k. z. oraz art. 552, musi wobec przewoźnika dokonać czynności, jakie są potrzebne w razie, gdy nadchodzi towar uszkodzony, musi zaprotestować weksel, jeżeli go otrzymuje na pokrycie ceny kupna i t. d.

4) Ajent nie jest uprawniony do oświadczeń, że od umowy odstępuje, że żąda zniżenia ceny, względnie że żąda rzeczy innych w miejsce dostarczonych wadliwych (art. 325 §§ 1 i 2 k. z.).

Art. 573.

Jeżeli ajent[1]), nieposiadający pełnomocnictwa lub przekraczający jego granice, zawiera umowę w imieniu dającego polecenie, umowę uważa się za potwierdzoną, jeżeli dający polecenie bezzwłocznie[2]) po otrzymaniu wiadomości o zawarciu umowy[3]) nie oświadczy osobie trzeciej[4]), że umowy nie potwierdza.[5])[6])[7])[8])[9])

1) Przepis art. 573 odnosi się głównie do ajenta, który jest upoważniony do pośredniczenia, ale stosować go należy także do ajenta, uprawnionego do zawierania umów, jeżeli ten przekracza granice swego upoważnienia, w szczególności, gdy zawiera umowę bezwarunkowo, a dający polecenie zastrzegł sobie, że ma ją zatwierdzić.

2) Oświadczenie dającego polecenie, że umowy nie potwierdza, powinno nastąpić bezzwłocznie, t. j. gdy tylko jest to możliwe, gdyż inaczej umowę uważa się za potwierdzoną.

3) Ustawa nie wymaga, aby trzecia osoba, z którą ajent zawarł umowę, zawiadomiła o niej dającego polecenie, zaczem jest obojętne, od kogo dający polecenie otrzymał wiadomość, czy od ajenta, czy od kontrahenta, czy też od osoby trzeciej i czy otrzymał ją w drodze piśmiennej, czy też ustnej.

4) Oświadczenie dającego polecenie, że umowy nie potwierdza, może nastąpić piśmiennie lub ustnie, jednak musi być złożone osobie trzeciej, a nie ajentowi.

5) Umowę uważa się za niepotwierdzoną, gdy dający polecenie bezzwłocznie po otrzymaniu wiadomości o jej zawarciu, wystosował do osoby trzeciej zawiadomienie o tem, że umowy nie potwierdza, nie jest zaś konieczne, by to jego oświadczenie, jeżeli było listowne, doszło osoby trzeciej, zaczem pismo, które je zawiera, wysyła się na niebezpieczeństwo trzeciego, dający polecenie nie jest więc związany umową, chociaż list zaginął lub trzeciemu został za późno doręczony.

6) Brak zatwierdzenia zachodzi, gdy dający polecenie oświadcza, że zatwierdza umowę pod innemi warunkami, niż umówione przez ajenta (art. 67 k. z.).

7) Jeżeli dający polecenie nie składa niezwłocznie oświadczenia, uważa się umowę za wiążącą pod wszelkiemi warunkami, umówionemi przez ajenta, mimo pisma może więc sąd uwzględnić oświadczenia ajenta, sprzeczne z osnową dokumentu albo ją uzupełniające (art. 502) i dopuścić na nie, jeżeli uzna to za niezbędne, dowód ze świadków oraz z przesłuchania stron, ale tylko wtedy, gdy umowa, zawarta przez ajenta, jest handlową, a więc albo dający polecenie, albo trzecia osoba są kupcami; gdy natomiast żaden z nich nie jest kupcem, nie można stosować przepisu art. 502.

8) Przepis art. 573 odnosi się tylko do umów, a nie do innych oświadczeń ajenta lub do odbioru zawiadomienia (art. 571), dający polecenie nie ma więc obowiązku natychmiast oświadczyć, że nie potwierdza oświadczeń ajenta, zaczem oświadczenia, złożone osobie, do ich przyjęcia nieuprawnionej, są bezskuteczne mimo biernego zachowania się osoby, której dotyczą.

9) Ajent, który przekroczył swoje pełnomocnictwo, w razie braku potwierdzenia ze strony dającego polecenie, nietylko jest zobowiązany do naprawienia szkody, jaką poniosła osoba trzecia przez to, że zawarła z nim umowę w zaufaniu do istnienia pełnomocnictwa (art. 101 § 3 k. z.), lecz według wyboru trzeciego zobowiązany jest do dopełnienia umowy (art. 69 k. z.).

Art. 574.

§ 1. Ajent ma prawo[1]) do prowizji[2]) od umów, zawartych przy jego udziale.[3])

§ 2. Jeżeli ajent został ustanowiony[4]) jako wyłączny dla pewnego okręgu[5]) lub pewnego koła odbiorców[6]), ma on prawo do prowizji również od umów, zawartych bez jego udziału[7]), jeżeli odnoszą się do tego okręgu[8]) lub tego koła odbiorców.[9])[10]) O umowach takich powinien dający polecenie zawiadamiać bezzwłocznie ajenta.[11])

1) Prawo ajenta do wynagrodzenia wypływa z zasady, jaką przyjmuje art. 500 § 1 k. z., a mianowicie że uważa się, iż polecenie ma być wykonane za wynagrodzeniem, nie można jednak stosować tego przepisu, o ile zawiera dalsze postanowienie, że na podstawie okoliczności można przyjąć, iż przyjmujący polecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, bo ajent jest kupcem, a przyjąć należy, że kupiec ma za swoją czynność otrzymać odpłatę, zaczem tylko wtedy nie ma do niej prawa, gdy wyraźnie zobowiązał się do bezpłatnego wykonania polecenia.

2) O wysokości prowizji por. art. 576.

3) Przy udziale ajenta zawiera się umowę, jeżeli on przy niej pośredniczy albo ją zawiera w imieniu dającego polecenie

(art. 568); nie można przyjąć, że umowa została zawarta przy udziale ajenta, jeżeli pertraktacje się rozbiły, a następnie niezawiśle od nich dający polecenie zawarł umowę sam lub za pośrednictwem innej osoby, w szczególności zaś należy to zaznaczyć w przypadku, gdy warunki umowy są odmienne od tych, pod jakiemi miano ją poprzód zawrzeć.

4) Art. 574 § 2 stosować należy tylko wtedy, gdy ajenta wyraźnie ustanawia się dla pewnego okręgu lub pewnego koła odbiorców, nie wchodzi więc w zastosowanie, gdy się tylko faktycznie ajenta zatrudnia w pewnym okręgu lub odnośnie pewnego koła odbiorców.

5) Okręg może obejmować całe państwo, województwo lub kilka województw albo ich części, powiat lub kilka powiatów, miejscowość lub kilka miejscowości albo tylko pewną część miejscowości i t. d.

6) Koło odbiorców można określić szczegółowo przez dokładne wymienienie ich nazwisk lub firm, albo ogólnikowo, jak przez oznaczenie kategoryj odbiorców, np. hurtowników, detalistów, odbiorców pewnego rodzaju towarów, kupców, a nie inne osoby i t. d.

7) Art. 574 § 2 dotyczy tak przypadku, gdy dający polecenie posługiwał się inną osobą, jak i przypadku, gdy zawarł umowę sam bez udziału innej osoby.

8) Przepis art. 574 § 2 zdanie 1 stosować należy nietylko wtedy, gdy bez udziału ajenta zawarto umowę w okręgu, dla którego go ustanowiono, lecz także wtedy, gdy z odbiorcą, posiadającym siedzibę w tym okręgu, zawarto umowę gdzieindziej, w szczególności w siedzibie dającego polecenie.

9) W przypadkach, o których mowa w art. 574 § 2, prowizja należy się ajentowi od umów, zawartych bezpośrednio przez dającego polecenie, i od umów, które zawarto za pośrednictwem innej osoby lub które imieniem dającego polecenie zawarł inny pełnomocnik.

10) Przepis art. 574 § 2 wchodzi w zastosowanie z mocy samego prawa, a nietylko wtedy, gdy umowa ajencyjna stanowi, że dającemu polecenie nie wolno zawierać umów ani bezpośrednio, ani za pośrednictwem innych osób; umowa może jednak wyraźnie stanowić, że dającemu polecenie nie wolno zawierać umów bezpośrednio lub przy udziale innej osoby, a taka umowa jest ważną, i w razie jej naruszenia ajent ma prawo domagać się nietylko prowizji i odszkodowania z powodu naruszenia umowy, lecz może także żądać, by dający polecenie zaniechał dalszego zawierania umów z pominięciem ajenta, nie można zaś przyjąć, że ze względu na naruszenie umowy ajentowi służy tylko prawo do wynagrodzenia szkody, jaką poniósł, bo w wymienionym przypadku prawo do prowizji przyznaje mu ustawa, a umowa może wprawdzie wykluczyć stosowanie przepisu ustawy, jeżeli jednak tego nie czyni, nie podobna jej nie stosować.

11) Przepis art. 574 § 2 zdanie 2 nie zawiera sankcji, przyjąć więc należy, że w razie naruszenia obowiązku ajentowi służy prawo żądania przedłożenia wykazu umów, zawartych przez dającego polecenie bez jego udziału, a oprócz tego prawo do natychmiastowego rozwiązania umowy i odszkodowania z powodu przedwczesnego rozwiązania.

Art. 575.

§ 1. Ajent nabywa prawo do prowizji z chwilą zawarcia umowy z osobą trzecią.[1])[2])

§ 2. Jeżeli umowa ma za przedmiot kupno lub sprzedaż, ajent nabywa prawo do prowizji z chwilą, gdy dający polecenie otrzymał towar[3]) albo cenę kupna lub przyjął inne jej pokrycie. Jeżeli jednak umowa[4]) ma być wykonana częściami[5]), ajent nabywa prawo do prowizji w miarę jej wykonania.[6])

§ 3. W przypadkach, gdy ajent nabywa prawo do prowizji dopiero z chwilą wykonania umowy[7]), prawo to[8]) służy ajentowi mimo niewykonania umowy, jeżeli niewykonanie spowodowane[9]) zostało przez dającego polecenie bez ważnej przyczyny po stronie drugiego kontrahenta.[10])[11])[12])[13])

1) Za swoje czynności ajent nie może żądać wynagrodzenia, jeżeli umowa nie zostaje zawarta, co głównie zaznaczyć należy odnośnie ajenta, który pośredniczy przy umowie, a obojętnem jest, co było powodem niedojścia umowy do skutku, w szczególności, czy spowodował to sam dający polecenie.

2) Art. 575 § 1 odnosi się do każdego interesu, art. 575 § 2 tylko do umowy kupna i sprzedaży, w pierwszym przypadku rozstrzyga więc sam fakt zawarcia umowy z osobą trzecią bez względu na to, czy będzie wykonana, zaś w drugim przypadku należność prowizji jest zawisła od wykonania, a więc od tego, czy i wiele dający polecenie otrzyma od osoby trzeciej; inną zasadę wypowiada art. 510 k. z., który stanowi, że w przypadku płatnego zlecenia wynagrodzenie należy uiścić, w braku odmiennej umowy, po wykonaniu zlecenia, jednak pośrednik ma po myśli art. 517 k. z. prawo do wynagrodzenia już w razie zawarcia umowy.

3) Prowizja należy się przy kupnie, dopiero wtedy, gdy dający polecenie sam otrzyma towar, a nie już wówczas, gdy go dla niego otrzymał ajent.

4) Przy sprzedaży ajent nabywa prawo do prowizji, gdy dający polecenie otrzymał cenę kupna.

5) Przez inne pokrycie rozumieć należy pobranie rymes, nie zaś pobranie akceptów kupującego, dalej przyjęcie towarów

w miejsce zapłaty, przyjęcie zastawu lub ustanowienie hipoteki i t. p.; w razie, gdy dający polecenie pobiera w miejsce zapłaty inne towary, niż dostarczone na podstawie umowy, należy ocenić ich wartość i podług tej wartości oznaczyć prowizję, a podobnie należy postąpić w razie zabezpieczeznia ceny kupna zastawem lub hipoteką, za podstawę wziąć więc należy kwotę, jaką się prawdopodobnie osiągnie z zabezpieczenia.

6) Ajentowi należy się częściowa prowizja, chociaż niewątpliwem jest, że dopełnienie co do reszty nie nastąpi z powodu niewypłacalności kontrahenta; jeżeli dający polecenie udzieli opustu z powodu stanu majątkowego trzeciego, należy się prowizja od kwoty otrzymanej, chyba że bezpodstawnie udzielono opustu, jeżeli zaś umowa zostaje rozwiązana, a trzecia osoba płaci za to dającemu polecenie odstępne, prowizja przypada od odstępnego.

7) Przepis art. 575 § 3 odnosi się nietylko do kupna i sprzedaży, lecz także do innych interesów, jeżeli w umowie ajencyjnej postanowiono, że prowizja należy się dopiero z chwilą wykonania umowy.

8) W przypadku art. 575 § 2 należy się ajentowi prowizja, a nie tylko odszkodowanie, jak według art. 512 § 1 k. z.

9) Obojętnem jest, czy niewykonanie umowy było zawinione, czy też spowodowane zostało inną przyczyną, jak zwinięciem przedsiębiorstwa, zaprzestaniem działu, którego umowa dotyczy, chorobą dającego polecenie i t. d.; także w razie upadłości dającego polecenie ajent ma prawo do prowizji, jeżeli syndyk od umowy odstępuje (art. 39 § 1 pr. upadł.), i może roszczenie zgłosić w upadłości, bo w tym przypadku niewykonanie umowy zostało spowodowane przez dającego polecenie oraz osobę, która jest uprawnioną do wykonywania jego praw, jeżeli zaś syndyk wykonuje umowę, ajent ma prawo do prowizji tak, jak gdyby syndyk sam zawarł umowę (art. 203 § 1 L. 2 pr. upadł.), nie potrzebuje więc należności swojej zgłaszeć.

10) Ajent traci prawo do prowizji tylko wtedy, gdy ważna przyczyna niewykonania umowy zachodzi w osobie drugiego kontrahenta, jak niewykonanie przez tegoż umowy, jego niewypłacalność i t. p., nie można zaś za nią uważać zgodnego rozwiązania umowy.

11) Mimo ustania stosunku ajencyjnego ajent ma prawo do prowizji, jeżeli umowa przy jego udziale poprzód zawarta, później zostanie wykonaną, bo z chwilą zawarcia umowy ajent nabył prawo do prowizji, zawisłe od warunku zawieszającego, to jest od wykonania umowy, gdy więc ziścił się warunek, prawo ajenta do prowizji staje się bezwarunkowem.

12) O ile chodzi o należność prowizji, ustawa nie czyni żadnej różnicy między ajentem, który pośredniczy, a ajentem, który zawiera umowę w imieniu dającego polecenie, przepisy art. 575 dotyczą więc ajenta każdej kategorji.

13) Ustawa zajmuje się tylko prowizją, należną ajentowi od dającego polecenie, nie stanowi zaś nic o tem, czy ajent może u trzeciej osoby wymówić sobie prowizję; co do tego przyjąć należy, że bez zgody dającego polecenie jest to niedopuszczalne, umowę tego rodzaju należy więc uważać za nieważną (art. 56 § 1 k. z.), a tak samo za nieważną uważać należy umowę, treścią której ajent trzeciej osobie przyrzeka część swojej prowizji, bo przez to ze szkodą dla dającego polecenie, zachęca trzeciego do zawarcia umowy, i to stanowi także art. 7 ust. 2 Rozp. o pośrednictwie ubezpieczeniowem, przepisując, że „ajentowi nie wolno udzielać ubezpieczającemu ani ubezpieczonemu żadnych korzyści z wynagrodzenia za pośredniczenie", w tym więc przypadku umowa jest nieważną nawet wówczas, gdyby dający polecenie zgodził się na udzielenie trzeciemu korzyści.

Art. 576.

Wysokość prowizji oznacza się[1]) według zwyczaju w siedzibie ajenta[2])[3]); w braku zwyczaju należy się wynagrodzenie słuszne.[4])[5])

1) Z art. 576 nie podobna wnosić, że umowa o wysokość prowizji jest bezskuteczną, ustawa bowiem uwzględnia tylko przypadek, gdy między dającym polecenie a ajentem nie zawarto wyraźnej umowy co do wysokości prowizji.

2) O wysokości prowizji rozstrzyga zwyczaj w siedzibie ajenta, a nie w siedzibie dającego polecenie lub w miejscu zawarcia albo wykonania umowy, bo chodzi o to, co ajent ma otrzymać za swoją działalność, a tę rozwija w zasadzie tam, gdzie ma swoją siedzibę.

3) Zwyczaj rozstrzyga o tem, czy prowizję należy obliczyć od całej odpłaty, czy też tylko od kwoty, pozostałej po potrąceniu przewoźnego, cła i t. d.

4) W braku umowy i zwyczaju wynagrodzenie oznacza sąd, przyczem powinien uwzględnić nakład pracy ajenta (art. 500 § 2 k. z.), rozmiar interesu, wysokość zarobku dającego polecenie i t. d.; wysokość wynagrodzenia można także oznaczyć procentowo od odpłaty, przyczem przy większej kwocie procent powinien być niższy, niż przy kwocie mniejszej.

5) Umówiona prowizja ajenta nie może być przez sąd obniżona, chociażby była niewspółmiernie wysoką, bo obniżenie wynagrodzenia jest możliwe tylko w przypadkach, wymienionych w art. 519 § 1 k. z., a więc gdy chodzi o pośrednictwo przy zawieraniu umowy o pracę, o najem mieszkania lub zbycie nieruchomości, a trudno przyjąć, by w tego rodzaju przypadkach zlecano stale zajmować się pośrednictwem dla tej samej osoby.

Art. 577.

Ajent nie ma prawa domagać się zwrotu zwyczajnych[1]) kosztów i wydatków.[2])[3])[4])

[1]) Ajentowi przysługuje prawo do nadzwyczajnych wydatków bez względu na to, czy je poczynił bez polecenia, jak wydatek na konwojowanie drogiego towaru, na ubezpieczenie tegoż i t. p.; że ajent ma do nich prawo, tego dowodem brzmienie art. 580, który na zabezpieczenie roszczeń o zwrot „wydatków i kosztów" przyznaje ajentowi ustawowe prawo zastawu, a to jest dowodem, że mu takie roszczenie przysługuje, nie ma bowiem żadnej podstawy do ograniczenia przepisu art. 580 tylko do zwyczajnych wydatków i kosztów, które należą się na podstawie wyraźnej umowy z dającym polecenie.

[2]) Między kosztami a wydatkami nie zachodzi różnica, nie można bowiem twierdzić, że wydatki są trwałym nakładem, potrzebnym do prowadzenia przedsiębiorstwa, że zaś koszty dotyczą szczególnego interesu.

[3]) Ajent nie ma prawa domagać się zwrotu wydatków za najem lokalu, w którym spełnia czynności, i magazynu, w którym przechowuje towar, przeznaczony dla dającego polecenie, wynagrodzenia personelu, podatków, jakie opłaca od swego przedsiębiorstwa, portorjów za listy, opłat telefonicznych lub za telegramy, kosztów reklamy i t. d.; natomiast ma prawo do zwrotu nakładów, poczynionych na towar, jaki otrzymał od dającego polecenie, lub też dla niego, bo nakłady nie stanowią kosztów lub wydatków, lecz służą albo do polepszenia albo do utrzymania rzeczy, ajent ma też prawo do zwrotu kosztów podróży, jakie poczynił na wyraźne żądanie dającego polecenie, oraz do kosztów reklamy, jaką uskutecznił wskutek otrzymanego osobnego zlecenia.

[4]) Inną zasadę, niż art. 577, wypowiada art. 508 k. z., który stanowi, że „dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki i nakłady, poczynione przez niego celem należytego wykonania zlecenia, wraz z odsetkami ustawowemi od chwili, kiedy wydatki i nakłady były uczynione".

Art. 578.

§ 1. Obliczenie[1]) i wypłata należności[2]) ajenta powinny być dokonywane co trzy miesiące z końcem kwartału kalendarzowego[3]), a w każdym razie powinny być dokonane w chwili rozwiązania umowy.[4])

§ 2. Jednocześnie z obliczeniem dający polecenie, jeżeli jest kupcem[5]), obowiązany jest wręczyć ajentowi wyciąg z ksiąg handlowych, dotyczący umów, od których należy się prowizja.[6])[7])

1) Obliczenia ma dokonać dający polecenie, ajent może je jednak sam uskutecznić na podstawie swoich wiadomości i domagać się zapłaty należności, nie jest więc konieczne uprzednie żądanie przedłożenia obliczenia.

2) Przez należność rozumieć należy prowizję (art. 574 § 1), nadzwyczajne wydatki i koszty (art. 577), jakoteż zaliczki, jakich ajent udzielił dającemu polecenie.

3) Pierwsze obliczenie i wypłata prowizji powinno nastąpić z upływem kwartału kalendarzowego, w którym ajent rozpoczął swoje czynności, chociaż nie upłynęły jeszcze trzy miesiące, zaś następne powinny być dokonywane z końcem każdego kwartału kalendarzowego; obliczenie za każdy ubiegły kwartał powinno być przedłożone możliwie najrychlej z upływem kwartału, a więc w czasie, kiedy jego sporządzenie jest możliwe.

4) Z rozwiązaniem stosunku ajencyjnego, powinno być natychmiast dokonane ostateczne rozliczenie i wypłata należności ajenta, nie odnosi się to jednak do prowizji od umów, w chwili rozwiązania stosunku albo wcale niewykonanych, albo jeszcze całkowicie niewykonanych, bo ta należy się ajentowi mimo ustania stosunku ajencyjnego, co do niej więc dający polecenie powinien ajentowi przedkładać sprawozdania po każdorazowem wykonaniu umowy i powinien też natychmiast, a nie dopiero po upływie kwartału, w którym wykonano umowę, uskutecznić wypłatę.

5) Kupiec rejestrowy jest bezwarunkowo zobowiązany do wręczenia wyciągu z ksiąg, bo ma obowiązek ich prowadzenia, kupiec nierejestrowy zaś ma go wręczyć, gdy księgi prowadzi, natomiast dający polecenie, który nie jest kupcem, nie ma obowiązku wręczyć ajentowi wyciągu z ksiąg, chociażby je prowadził, jak np. księgi gospodarcze.

6) Wyciąg z ksiąg powinien obejmować wszelkie interesy, od których ajentowi należy się prowizja, powinien więc wykazywać nietylko umowy, które przy współudziale ajenta zawarto, lecz także i te, które bez jego udziału doszły do skutku, od których jednak przypada mu prowizja (art. 574 § 2); wyciąg powinien każdą umowę z osobna wymieniać i wykazywać dokładnie wartość świadczenia, oraz czy zostało spełnione, nie jest zaś potrzebne podanie wysokości prowizji i dołączenie dokumentów.

7) Sąd może polecić kupcowi, który zawarł umowę ajencyjną, aby dopuścił ajenta do przejrzenia ksiąg w całej rozciągłości (art. 59 § 2).

Art. 579.

Umowa ajencyjna, zawarta na czas nieoznaczony[1]), może być wypowiedziana na trzy miesiące.[2]) Okres wypowiedzenia musi się kończyć ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego.[3])[4])[5])[6])[7])[8])[9])[10])

1) Umowę uważa się za zawartą na czas nieograniczony, gdy czasu trwania stosunku ajencyjnego wcale nie oznaczono lub zawarto ją na czas życia ajenta lub na czas życia dającego polecenie (arg. art. 116 § 2, 690 § 2).

2) Wypowiedzieć można umowę tak, że od początku miesiąca, następującego po tym miesiącu, w którym uskutecznia się wypowiedzenie, upłynąć muszą trzy pełne miesiące, jeżeli więc wypowiada się w ciągu miesiąca kwietnia, stosunek upływa z końcem lipca, jeżeli wypowiada się pierwszego maja, stosunek upływa z końcem sierpnia.

3) Samo wypowiedzenie umowy nie wystarcza do rozwiązania stosunku ajencyjnego, lecz musi ono dojść strony drugiej przed upływem miesiąca, w którym wypowiedzenie nastąpiło.

4) Nie można przyjąć, że wypowiedzenie jest bezskuteczne w razie, gdy się nie zachowuje terminu, lecz uważać należy, że stosunek trwać ma przez czas ustawą określony, jeżeli więc dnia 1 lipca umowę wypowiedziano z końcem września, to wypowiedzenie jest skuteczne, ale czas trwania stosunku kończy się z dniem 31 października.

5) Strony mogą inaczej określić czas wypowiedzenia, niż to stanowi art. 579 § 2, mogą też dla każdej z nich oznaczyć inny termin wypowiedzenia, bo stosunek ajencyjny nie jest stosunkiem pracy w ściślejszem tego słowa znaczeniu i obydwie strony nie muszą być jednakowo traktowane.

6) W razie gdy umowę zawarto na czas oznaczony, każda strona może ją rozwiązać z powodów ważnych przed czasem umówionym i może też umowę, zawartą na czas oznaczony, rozwiązać natychmiast bez wypowiedzenia.

7) W razie, gdy się nie zachowuje terminu wypowiedzenia i stosunek rozwiązuje bezzwłocznie albo rozwiązuje go przed czasem, umową oznaczonym, służy stronie, która nie dała powodu do rozwiązania, prawo do wyrównania szkody, spowodowanej bezpodstawnem zerwaniem stosunku.

8) Umowa ajencyjna nie wygasa wskutek śmierci dającego polecenie lub wskutek jego niezdolności do działań prawnych, o ile umowa co innego nie stanowi, ale i w tym przypadku ajent, jako przyjmujący polecenie, powinien prowadzić czynności, o ileby z przerwania powierzonych mu czynności mogła wyniknąć szkoda, i ma je prowadzić tak długo, dopóki spadkobiercy lub przedstawiciel ustawowy dającego polecenie, nie będą mogli co innego zarządzić (art. 514 k. z.); wskutek śmierci ajenta ustaje stosunek, chociaż ma on urządzone przedsiębiorstwo, jeżeli polecenie udzielono ze względu na zaufanie do osoby ajenta; w tym przypadku nie podobna przyjąć, że prawa i obowiązki przechodzą na spadkobierców, inaczej jednak ma się rzecz, gdy nie chodzi o osobiste zaufanie, a to przyjąć należy, gdy polecenia udziela się spółce, śmierć spólnika nie powoduje więc zgaśnięcia stosunku ajencyjnego.

9) Z ogłaszeniem upadłości jednej ze stron wygasa umowa ajencyjna (art. 44 § 1 pr. upadł.), a w razie upadłości dającego polecenie ajent ma prawo wierzytelność swoją z tytułu straty, poniesionej wskutek wygaśnięcia umowy, zgłosić do masy upadłości (art. 44 § 2 pr. upadł.).

10) Po rozwiązaniu stosunku ajent ma obowiązek złożyć sprawozdanie z czynności, co do których jeszcze tego nie uczynił, ma też obowiązek zwrócić dającemu polecenie dokument pełnomocnictwa, jeżeli udzielono mu go na piśmie (art. 99 k. z.) i, jakkolwiek się nie umówiono, ma obowiązek zachowania tajemnicy handlowej, dotyczącej dającego polecenie, bo tego wymaga dobra wiara w obrocie handlowym; art. 7 ust. 1 Rozp. o pośrednictwie ubezpieczeniowem stanowi pod L. 4, że ajent obowiązany jest „zwrócić zakładowi ubezpieczeń pełnomocnictwo oraz wszelkie wydane mu legitymacje, akty, księgi, druki i t. p., o ile pełnomocnictwo z jakichkolwiek powodów wygasło, albo w całości lub w części zostało cofnięte, tudzież gdy ajent został skreślony z rejestru", a pod L. 5 że ajent powinien „zachować tajemnice handlowe i techniczne zakładu ubezpieczeń, a w szczególności zachować w tajemnicy wszystkie wiadomości o zakładzie ubezpieczeń, zdobyte przezeń w czasie trwania umowy ajencyjnej z tym zakładem, o ile wiadomości te były zastrzeżone przez zakład ze względów konkurencyjnych jako poufne lub o ile ujawnienie ich może narazić zawład na szkodę; zachowanie tajemnicy obowiązuje zarówno podczas trwania stosunku ajencyjnego, jakoteż i po rozwiązaniu tego stosunku".

Art. 580.

Ajentowi służy na zabezpieczenie roszczeń o prowizję[1]), o zwrot wydatków i kosztów[2])[3]), jeżeli mu się należą, oraz o zwrot zaliczek[4]), udzielonych dającemu polecenie[5])[6]), prawo zastawu na rzeczach ruchomych i papierach wartościowych dającego polecenie[7]), które otrzymał w związku z umową ajencyjną[8]), dopóki znajdują się u niego lub u osoby, która je dzierży w jego imieniu[9]), albo dopóki może niemi rozporządzać zapomocą papierów towarowych.[10])[11])[12])

1) Por. art. 574, 575, 576.

2) Por. art. 577.

3) Obojętnem jest, czy chodzi o nadzwyczajne koszty i wydatki, czy też o zwyczajne, do których zwrotu ajent ma prawo w myśl umowy ajencyjnej.

4) Przez zaliczki rozumie się kwoty, jakie ajent wypłaca dającemu polecenie na poczet tego, co wypadnie dla niego z interesu, przy współudziale ajenta zawartego albo dopiero mają-

cego się zawrzeć; ajentowi służy ustawowe prawo zastawu także dla roszczeń o zwrot zaliczek, które trzeciej osobie wypłacił na poczet tego, co jej się należy lub należeć będzie od dającego polecenie, a więc służy ono tylko o tyle, o ile dający polecenie ma te zaliczki ajentowi zwrócić, bo wypłatę taką na rzecz osoby trzeciej należy postawić na równi z wypłatą, uskutecznioną dającemu polecenie.

5) Na zabezpieczenie roszczeń innego rodzaju, niż wymienione wyraźnie w art. 580, ajentowi nie służy ustawowe prawo zastawu, a dowodem tego jest odmienne brzmienie art. 595 § 1, 608 i 640, w których mowa nietylko o roszczeniach, wymienionych w art. 580, lecz także o „wszelkich innych" należnościach, powstałych „ze zlecenia czy zleceń komisowych", „ze zlecenia czy zleceń ekspedycyjnych" i „z umowy lub z umów składu". Dopuszczalne jest jednak ustanowienie przez dającego polecenie prawa zastawu także dla innych wierzytelności ajenta, niż wymienione w art. 580, jednak wtedy należy zastosować się do przepisów prawa o ustanowieniu zastawu, gdy zaś ajentowi ma być dana możność sprzedaży przedmiotu zastawu handlowego po myśli art. 509 i nast., należy zachować formalności, o których mowa w art. 507 § 2, nie można więc ustanowić prawa zastawu na rzeczach nieokreślonych, które dopiero w przyszłości mogą się dostać w ręce ajenta, a na rzeczach określonych jest możliwe ustanowienie prawa zastawu nietylko dla wierzytelności już istniejących, lecz także dla wierzytelności przyszłych, ale podać należy rodzaj stosunku, z którego wierzytelność może powstać, i sumę maksymalną ogółu wierzytelności.

6) Prawo zastawu służy ajentowi nietylko dla roszczeń, które powstały z interesu, odnoszącego się do posiadanej rzeczy, lecz także dla roszczeń z innych interesów, a wynika to z tego, że według ustawy zabezpieczenie służy na rzeczach, otrzymanych w związku z umową ajencyjną, przeciw temu nie przemawia zaś nieco odmienna osnowa art. 595 § 1, 608 i 640, odnoszących się do komisu, ekspedycji i umowy składu, bo różnica stylizacji spowodowana została tem, że stosunek komisu, ekspedycji i składu jest tylko dorazowym, aby więc zapobiec wykładni, że ustawowe prawo zastawu przysługuje roszczeniom komisanta i przedsiębiorcy składowego tylko wtedy, gdy roszczenie pozostaje w związku z przedmiotem danej umowy, wymieniono wogóle umowy komisowe, ekspedycyjne i składu, co odnośnie umowy ajencyjnej jest niepotrzebne, bo stosunek ajencyjny jest stały, i każdy przedmiot dostaje się do ajenta na podstawie tej samej jednolitej umowy, a nie na podstawie poszczególnych umów, a oprócz tego należności ajenta nie są płatne z zawarciem poszczególnych interesów, lecz z upływem pewnego okresu (art. 578 § 1), wskutek czego niewątpliwie zabezpieczenie służyć ma dla roszczeń z wszelkich interesów, a nie tylko z tego, który odnosi się do pewnego przedmiotu.

7) Na rzeczach osoby trzeciej, a nie dającego polecenie, ajent nie nabywa ustawowego prawa zastawu, choćby działał w przekonaniu, że rzeczy należą do dającego polecenie, i rzeczy te dostały się do jego rąk od dającego polecenie lub od osoby trzeciej, która w jego imieniu działała.

8) Obojętnem jest, czy ajent otrzymał rzeczy ruchome lub papiery wartościowe od dającego polecenie, czy dla niego od osoby trzeciej, obojętnem jest dalej, czy mu zlecono z przedmiotem postąpić w pewien sposób lub czy też zobowiązał się do tego, obojętnem jest wreszcie, czy chodzi o rzecz, którą nabył dla dającego polecenie, czy też ma ją w tegoż imieniu zbyć, czy też o inną, którą dający polecenie otrzymuje z powrotem, jak opakowanie, którego się nie wydaje kupującemu, lub które ten ma zwrócić, albo o środek transportowy, w jakim przedmiotu ajent otrzymał i t. d., byle tylko rzecz dostała się do rąk ajenta w związku z umową ajencyjną, a nie na innej podstawie.

9) Osobą inną, która dzierży rzecz w imieniu ajenta, może być przechowawca, ekspedytor, przewoźnik i t. d.

10) Towarowemi są papiery dyspozycyjne, jak dowód składowy, dowód ładunkowy, lub konosament.

11) Prawo zastawu nabywa ajent tylko wtedy, gdy działa w dobrej wierze (art. 503, 504 i 508).

12) Zaspokojenie ajenta z przedmiotu zastawu może się odbyć według art. 509 i nast. (art. 515).

Rozdział V.

Komis.

Art. 581.[1])

Przez umowę komisu kupiec (komisant)[2])[3]) podejmuje się kupna lub sprzedaży[4]) rzeczy ruchomych lub papierów wartościowych[5])[6]) w imieniu własnem, a na rachunek innej osoby (komitenta).[7])[8])

1) Instytucja komisu tak samo, jak ajencji, ma źródło w tem, że przedsiębiorca, a zwłaszcza fabrykant lub hurtownik, nie rozporządza środkami, potrzebnemi do bezpośredniego zetknięcia się z osobami, które zawierają interesy, dotyczące gałęzi jego przedsiębiorstwa, i dlatego zleca innej osobie, by ta dla niego załatwiła czynności, czy to zakupu, czy też sprzedaży, czy wreszcie zawierała inne umowy; podczas, gdy jednak ajent stale działa dla innego, to przy komisie nie jest to przyjęte, chociaż często przyjmujący zlecenie jednoczy w sobie czynności ajenta i komisanta, t. j. stale zawiera dla innej osoby, ale w swojem imieniu, umowy z trzeciemi osobami. Komis wytworzył się pozatem dlatego, że osoba, która przyjmuje zlecenie, nie chce, aby odbiorca lub dostawca zetknął się bezpośrednio z tym, kto dostarcza lub

nabywa towary, i dlatego występuje pod własnem imieniem, z drugiej strony nie chce też, by ten, kto udziela zlecenia, dowiedział się o odbiorcach towaru lub o tych, którzy go dostarczają, a zwłaszcza o tych, którzy zbywają surowce, i to jest motywem, dla którego nie wymienia kontrahentów, z którymi zawiera umowę, wskutek czego sam uchodzi za tego, kto towar zbył lub nabył. Ale nietylko komisantowi zależy na tem, by dający zlecenie nie dowiedział się o osobach, które towar nabywają lub zbywają, lecz często zależy na tem także dającemu zlecenie, a zwłaszcza wtedy, gdy zlecenia udziela osoba, która tylko wyjątkowo powierza nabycie lub zbycie, a w szczególności, gdy zbywa meble, dzieła sztuki, antyki, kosztowności i t. d. i z tego powodu chce pozostać w ukryciu.

2) Komitent nie musi być kupcem, a jeżeli jest kupcem, interes nie musi być po jego stronie handlowym; wynika to z art. 589, który uwzględnia przypadek, gdy zlecenie zakupu jest dla komitenta czynnością handlową.

3) Z tego, że w umowie zlecenia osobę nazwano komisantem, nie wynika, by zachodził stosunek komisu, jeżeli bowiem komisant ma zawrzeć umowę w imieniu innej osoby, zachodzi tylko pełnomocnictwo.

4) Komis odnosi się tylko do kupna i sprzedaży, a nie do innych interesów, nie jest więc komisantem ten, kto we własnem imieniu, ale na rachunek innego, zawiera umowę zamiany, o najem, umieszczenie inseratu w czasopiśmie lub w miejscu publicznem i zastrzega sobie, że może umieścić ogłoszenie jakiejbądź osoby, a nie koniecznie własne i t. p.; odmianą komisu jest ekspedycja (art. 598 i nast.).

5) Przez papiery wartościowe rozumieć należy tak opiewające na okaziciela, jak i imienne oraz na zlecenie, komisantem jest więc także ten, kto nabywa lub zbywa weksle, zaopatrzone indosem zwyczajnym lub otwartym.

6) Nie zachodzi komis, jeżeli komisant ma kupić lub sprzedać inne przedmioty, niż rzeczy ruchome albo papiery wartościowe, w szczególności, gdy ma nabyć nieruchomości lub wierzytelności, nieprzywiązane do papieru.

7) Komisant różni się od ajenta, który zawiera umowy w imieniu dającego polecenie (art. 568), komisant zaś zawiera umowy w imieniu własnem, zaczem wobec trzeciego jest sam uprawniony i zobowiązany, a postaci rzeczy nie zmienia fakt, że daje polecenie, by zakupiony towar lub należną za sprzedany towar cenę kupna wysłano wprost komitentowi, bo przez to nie zmienia się bezpośredni stosunek do trzeciego.

8) Komis zachodzi nietylko wtedy, gdy dana osoba stale zajmuje się kupnem i sprzedażą we własnem imieniu, ale na rachunek innej osoby, lecz także wtedy, gdy kupiec, który prowadzi przedsiębiorstwo innego rodzaju, niż komisowe, przygodnie podejmuje się zakupna lub sprzedaży towarów we własnem

imieniu, a na rachunek innego; wprawdzie ustawa nazywa komisantem tego, kto zajmuje się kupnem lub sprzedażą na cudzy rachunek, ale we własnem imieniu, podobnie jak w art. 598 nazywa ekspedytorem tego, kto na cudzy rachunek, ale we własnem imieniu podejmuje się przesłania rzeczy, w art. 613 przewoźnikiem nazywa tego, kto podejmuje się przewozu rzeczy, a w art. 630 nazywa przedsiębiorcą składowym tego, kto zobowiązuje się do przechowania rzeczy, ale z tego nie podobna wnosić, że we wszystkich wymienionych przypadkach koniecznem jest, by kupiec zarobkowo oddawał się danej czynności, bo brak ku temu podstawy, a nazwa, użyta przez ustawę, ma jedynie na celu określenie kupca, który zawiera czynności pewnego rodzaju.

Art. 582.

§ 1. Komisant[1])[2]) powinien wydać komitentowi wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niego[3]) uzyskał[4]), w szczególności powinien przelać na niego wierzytelności, jakie nabył w imieniu własnem na jego rachunek.[5])[6])

§ 2. Powyższe uprawnienia komitenta skuteczne są także wobec wierzycieli komisanta i jego masy upadłości.[7])[8])[9])[10])[11])

[1]) W stosunku komisanta do komitenta jest komis zleceniem, zaczem komisant, jako przyjmujący zlecenie, powinien je wykonać sumiennie i ze starannością, jakiej wymaga rodzaj czynności (art. 502 § 1 k. z.), a po myśli art. 501 zobowiązany jest do zachowania staranności sumiennego kupca, ma więc zbadać pod względem jakości i ilości towar, jaki od komitenta otrzymał celem sprzedaży (por. art. 589), lub który nabył dla komitenta, a w razie stwierdzenia braków powinien poczynić stosowne kroki, jeżeli zaś ma dla komitenta sprzedać lub kupić towary, mające cenę giełdową lub targową, w szczególności papiery wartościowe, powinien się starać o dokonanie tych tranzakcyj w czasie, kiedy kurs jest odpowiedni, a gdy kurs spada, powinien je sprzedać, by zapobiec dalszej stracie, komisant nie ma jednak obowiązku prowadzić procesu z trzecią osobą, z którą zawarł umowę, czy to o wykonanie umowy, czy o jej rozwiązanie lub obniżenie ceny kupna, nawet wówczas gdy komitent pokrywa koszty, gdyż to może uczynić komitent po odstąpieniu mu wierzytelności przez komisanta.

[2]) Ponieważ komis jest zleceniem, przeto komisant powinien po wykonaniu zlecenia złożyć komitentowi sprawozdanie (art. 506 § 1 k. z.).

[3]) Komisant ma komitentowi wydać tylko to, co dla „niego“ uzyskał, nie ma więc wydać tego, co sobie lub dla trzeciego wymówił, a komitent może z tego powodu podnieść tylko roszczenie odszkodowawcze.

4) Dla komitenta zyskuje się przy dokonanem dla niego zakupnie nabyte rzeczy lub papiery wartościowe, zaś przy sprzedaży otrzymaną cenę kupna lub weksle, wręczone dla jej pokrycia, ale także przedmioty zbyte i trzeciemu już oddane, jednak przez tego zwrócone z powodu rozwiązania umowy, a wydanie rzeczy lub papierów wartościowych ma nastąpić przez oddanie fizyczne lub też przez wręczenie dokumentów dyspozycyjnych; oprócz tego należy komitentowi wydać wszelkie do sprzedanej lub nabytej rzeczy odnoszące się dokumenty, jeżeli one są komitentowi potrzebne, jak dowody na uiszczenie cła, podatku i t. d.

5) Wierzytelności mogą powstać z powodu sprzedaży towaru, ale także z powodu jego nabycia, jak z powodu wad towaru.

6) Odstąpienie wierzytelności następuje przez ich przelew, a jeżeli przywiązane są do papieru na okaziciela, przez tegoż wręczenie, gdy zaś chodzi o papier na zlecenie, odstąpienie odbywa się przez indos, a w razie indosu otwartego, przez wręczenie; komisant, przenosząc wierzytelność przez przelew lub indos, może uchylić się od odpowiedzialności na przypadek, gdyby dłużnik lub odpowiadające za tegoż dług inne osoby sumy dłużnej, w szczególności także wekslolwej, nie wypłaciły.

7) Z art. 582 § 2 wynika, że odnośnie rzeczy ruchomych lub papierów wartościowych komitent może się domagać, aby w razie ich zajęcia na rzecz wierzyciela komisanta umorzono egzekucję co do nich, prowadzoną przeciwko komisantowi, dalej może się domagać, aby wydano mu przedmioty, które dlatego, że znajdowały się w posiadaniu komisanta, przeszły w skład masy upadłości; z tego jednak nie wynika, by komitent przeciwko wierzycielom komisanta i jego masie upadłości mógł skutecznie praw swoich dochodzić, chociaż roszczenia, jakie komisantowi do niego przysługują, nie zostały jeszcze zaspokojone i wskutek tego komisantowi służy ustawowe prawo zastawu (art. 595 § 1), zaczem żądanie komitenta, aby mu rzeczy wydano, jest nieuzasadnione, dopóki należności komisanta nie zostaną zaspokojone, a to ma nastąpić najpóźniej równocześnie z wydaniem.

8) Przepis art. 582 § 2 odnosi się nietylko do wierzytelności, jakie komisantowi przysługują do osób trzecich, lecz także do rzeczy ruchomych lub papierów wartościowych, jakie komisant nabył dla komitenta, a otrzymał je, czy to przed powstaniem długów komisanta lub ogłoszeniem mu upadłości, czy też po tym czasie.

9) Prawo komitenta do wyłączenia z masy upadłości rzeczy, dla niego nabytych, lub wierzytelności, jakie powstały z umów, na jego rachunek przez komisanta zawartych, nie jest zawisłe od uwiadomienia go przed ogłoszeniem upadłośści o wykonaniu zlecenia, bo sam fakt tegoż wykonania wystarcza, by mu nadać prawo do nabytej rzeczy lub uzyskanej wierzytelności.

10) Uprawnienia komitenta do komisanta są skuteczne tyl-

kó wobec tegoż i wobec jego masy upadłości, ale ani rzeczy, nabytej przez komisanta dla komitenta, ani wierzytelności, uzyskanej przez komisanta wobec trzeciego, nie można uważać za przysługującą komitentowi, wskutek czego komisant jako ten, do kogo rzecz należy, względnie komu wierzytelność przysługuje, może ją skutecznie przenieść na trzeciego, a komitentowi służy do komisanta jedynie roszczenie odszkodowawcze.

11) Według brzmienia art. 582 § 2 nie przysługuje komitentowi wobec trzeciego, z którym komisant zawarł umowę, prawo domagania się wydania rzeczy, ale wierzytelność komisanta uchodzi w stosunku do jego wierzycieli i jego masy upadłości za należną komitentowi, z czego wynika, że komitent ma prawo tylko do tego, by komisant, a w razie tegoż upadłości syndyk upadłości, przelał na niego wierzytelność, w razie zaś, gdy przedmiot wierzytelności od trzeciego otrzymano, by wydano mu ten przedmiot.

Art. 583.

§ 1. Jeżeli komisant zawarł umowę na warunkach korzystniejszych[1]) od oznaczonych przez komitenta, wszelka korzyść należy się komitentowi.[2])[3])[4])

§ 2. Oznaczenie w zleceniu ceny nie zwalnia komisanta od starań o uzyskanie ceny korzystniejszej dla komitenta.[5])

1) Korzystniejszym jest warunek, gdy cena sprzedaży jest wyższa albo cena zakupu niższa od oznaczonej przez komitenta, dalej gdy cena, przypadająca komitentowi, jest wcześniej płatna, niżby według udzielonych przez komitenta wskazówek miała być uiszczona, lub gdy cena, jaką ma się uiścić za nabyty towar, później ma być zapłacona, a komitent oświadczył, że gotówką nie może jej zapłacić, ale oznaczył krótszy termin zapłaty, i t. d.

2) Komisant, który zataja prawdziwą cenę, odpowiada za różnicę, a za odsetki, gdy podaje nieprawdziwy dzień płatności i na tej podstawie zatrzymuje u siebie pieniądze, złożone przez komitenta lub dla niego.

3) Strony mogą się umówić, że komitent ma otrzymać tylko korzyści, przez niego oznaczone, zaczem w razie sprzedaży za cenę wyższą od oznaczonej przez komitenta, różnica między ceną oznaczoną a uzyskaną przypada komisantowi, a w razie nabycia za cenę niższą od wskazanej, komitent ma nietylko zapłacić to, o co się komisant z trzecim umówił, lecz także różnicę między ceną oznaczoną a zapłaconą, a ta różnica należy się komisantowi; taka umowa, jeżeli zawiera zlecenie sprzedaży, jest komisem w razie, gdy dający zlecenie ma prawo je odwołać, a wtedy otrzymującemu polecenie służy prawo nietylko do

zwyżki ceny ponad pokwitowaną przez dającego zlecenie, lecz także do prowizji komisowej (art. 594), jeżeli jednak zlecenie sprzedaży jest nieodwołalne, zachodzi kontrakt estymatoryjny, którego istota polega na nieodwołalności, jest zaś interesem kondycyjnym, gdy otrzymujący zlecenie, w szczególności sortymentysta, ma prawo dzieło, otrzymane od nakładcy w celu sprzedaży, zwrócić mu do pewnego czasu albo do tego czasu zapłacić pewną oznaczoną cenę, niższą od ceny, za którą się dzieło sprzedaje.

4) To, co stanowi art. 583 § 1, wypływa już z art. 582 § 1.

5) Komisant jako sumienny kupiec ma obowiązek starać się o uzyskanie jak najkorzystniejszej ceny dla komitenta, mimo więc oznaczonego mu limita ma czynić starania o to, by zakupić towar po cenie niższej, a sprzedać po wyższej, a zwłaszcza wtedy, gdy oznaczona przez komitenta cena nie odpowiada targowej z powodu, że ta spadła lub poszła w górę; w razie gdy kurs ulega zmianom, powinien komisant starać się o sprzedaż lub kupno w stosownej chwili tak, by komitent nietylko nie poniósł szkody, lecz osiągnął korzyści.

Art. 584.

§ 1. Komisant, który sprzedał rzecz, oddaną do sprzedaży, po cenie niższej od oznaczonej przez komitenta[1]), obowiązany jest wyrównać komitentowi różnicę.[2])

§ 2. Jeżeli komisant nabył rzecz po cenie wyższej od oznaczonej przez komitenta, powinien komitent natychmiast[3]) po otrzymaniu zawiadomienia o wykonaniu zlecenia[4]) oświadczyć[5])[6]), że nie uznaje czynności za dokonaną na jego rachunek[7]), w przeciwnym zaś razie uważa się, że zgadza się na odstąpienie od oznaczonej ceny.[8])[9])[10])

§ 3. Komitent nie może żądać wyrównania różnicy ani odrzucić umowy[11]), mimo że komisant przekroczył oznaczoną cenę, jeżeli zlecenia po cenie oznaczonej nie można było wykonać, a zawarcie umowy uchroniło komitenta od szkody.[12])

1) Przepis art. 584 § 1 dotyczy tylko przypadku, gdy komitent cenę sprzedaży oznaczył, a komisant rzecz sprzedał za cenę niższą, nie dotyczy zaś sprzedaży za cenę nieodpowiednią, jeżeli komitent ceny sprzedaży wcale nie oznaczył, w szczególności, gdy komisant rzecz sprzedał poniżej ceny targowej lub giełdowej, w tym przypadku bowiem komitent może od komisanta żądać tylko wynagrodzenia szkody, jaką wykaże.

2) W razie przekroczenia zlecenia, komitent ma prawo do różnicy między ceną oznaczoną, a przez komisanta uzyskaną, chociaż po otrzymaniu zawiadomienia o sprzedaży nie zawiado-

mił komisanta, że jej nie uznaje, bo przepis art. 584 § 2, nakazujący złożenie przez komitenta oświadczenia, że czynności, dokonanej przez komisanta, nie uznaje, odnosi się tylko do zakupna, a nie do sprzedaży, komitent może więc nawet po upływie dłuższego czasu domagać się od komisanta wyrównania różnicy.

3) Oświadczenie, że nie uznaje zakupna za dokonane na jego rachunek, powinien złożyć komitent natychmiast, to jest bez niepotrzebnej zwłoki, ustawa nie chce bowiem dopuścić do tego, aby komitent spekulował na rachunek komisanta i zakupno uznał, gdy cena towaru pójdzie w górę, a odmówił uznania, gdy spadnie.

4) W razie, gdy komisant nabył rzecz po cenie wyższej od oznaczonej, komitent ma złożyć oświadczenie, że nie uznaje zakupna, po otrzymaniu zawiadomienia o wykonaniu zlecenia, a nie dopiero po otrzymaniu towaru; bo ustawa przykłada wagę do wykonania zlecenia, a tem jest zakupno i zawiadomienie o niem, a nie dostarczenie towaru; przyjąć to należy, bo inaczej komisant byłby narażony na koszty, połączone z dostarczeniem towaru, którego komitent nie chce przyjąć.

5) W zawiadomieniu swojem komitent nie musi wyraźnie oświadczyć, że nie uznaje czynności za dokonaną na jego rachunek, lecz wystarcza i inne oświadczenie, z którego niewątpliwie wynika brak zgody, więc także odesłanie komisantowi towaru z rachunkiem.

6) Oświadczenie może być złożone w formie dowolnej, a nie koniecznie piśmiennej, może więc być ustne, telefoniczne, telegraficzne, listowne, notarjalne i t. d., a wystosowany list nie musi być poleconym.

7) Jeżeli komitent nie uznaje zakupna za cenę wyższą od oznaczonej, nie ma obowiązku zapłaty ceny kupna, a jeżeli ją z góry przesłał komisantowi, ma prawo domagać się zwrotu, nie ma też obowiązku objęcia przesłanej przez komisanta rzeczy, musi ją jednak tymczasowo przechować (arg. art. 527).

8) Art. 584 § 2 zawiera fikcję, że komitent, który natychmiast nie protestował przeciw nabyciu rzeczy za cenę wyższą od oznaczonej, zgodził się na nabycie, ale takie oświadczenie jest konieczne tylko wtedy, gdy komisant podał nietylko, że rzecz zakupił, lecz oprócz tego dokładnie wymienił cenę, nie wystarcza więc ogólnikowe oświadczenie, że rzecz nabył po cenie targowej lub giełdowej; inne zachowanie się komitenta, jak oświadczenie po otrzymaniu zawiadomienia o zakupnie, że cena jest wygórowana, jest pozbawione znaczenia, nie można też przyjąć, że komitent nie zgodził się na czynność komisanta, gdy wprawdzie w zleceniu podał dokładną cenę zakupna i zastrzegł wyraźnie, że nabycie za wyższą cenę jest niedopuszczalne, ale po otrzymaniu zawiadomienia o wykonaniu zlecenia zachował się biernie.

9) Oświadczenia swego nie może komitent cofnąć, jeżeli ono doszło już komisanta, jednak w razie, gdyby po złożeniu oświadczenia, że kupna nie uznaje za dokonane na jego rachunek, towar zużył lub go zbył, nie może odmówić zapłaty, ale wtedy odpowiada komisantowi nie z tytułu wyłożonej przez tegoż ceny, lecz z tytułu odszkodowania.

10) W razie, gdy komisant rzecz sprzedał po cenie niższej od oznaczonej, ma obowiązek wykazania dwóch okoliczności, a mianowicie, że nie mógł towaru sprzedać za cenę przez komitenta oznaczoną, dalej, że przez to uchronił komitenta od szkody, np. wskutek tego, że w razie zaniechania sprzedaży komitent z powodu spadku kursu nie osiągnąłby nawet tej ceny, za którą komisant towar sprzedał; jeżeli więc oznaczono cenę na kwotę 120 zł., a komisant sprzedał rzecz za 110 zł., musi wykazać, że w chwili sprzedaży tylko taką cenę płacono, a ponadto że później cena spadła np. na 90 zł. Komitent jest uchroniony od szkody także wtedy, gdy towar narażony jest na zepsucie i gdy wskutek tego komisant sprzedał go po cenie niższej od oznaczonej przez komitenta, bo wtedy towar wskutek dalszego trzymania mógłby się stać bezwartościowym.

11) W razie zakupna za cenę wyższą od oznaczonej komisant ma wykazać, że za tę cenę towaru nie można było zakupić, i że przez zakupno komitent nie poniósł szkody, bo cena później poszła w górę tak, że należałoby wyższą kwotę uiścić; jeżeli więc komitent zlecił zakupno za 200 zł., a komisant zawarł umowę na 230 zł., odrzucenie nie jest dopuszczalne, gdy za rzecz płacono w chwili otrzymania zlecenia o wiele więcej niż 200 zł., a więc około 230 zł. a po zakupnie cena poszła w górę i wynosiła więcej, niż 230 zł.

12) Przyjąć należy, że w razie zakupna towaru za cenę wyższą od oznaczonej, komitent nietylko w przypadku, wyraźnie wymienionym w art. 584 § 3, lecz także wtedy nie może odrzucić umowy, jeżeli komisant oświadcza, że wyrówna różnicę między ceną, umówioną z trzecią osobą, a oznaczoną przez komitenta; aby jednak nie dopuścić do spekulacji ze strony komisanta, należy wymagać, aby oświadczenie tegoż o wyrównaniu ceny było złożone równocześnie z zawiadomieniem o wykonaniu zlecenia, gdyż inaczej w razie późniejszego spadku ceny komisant, aby się uchronić od większej straty, mógłby oświadczyć gotowość wyrównania różnicy, jak np. wtedy, gdy towar zakupił zamiast za oznaczoną kwotę 120 zł. za 130 zł. a cena spadła na 100 zł., w którym to przypadku uchroniłby się od szkody w wysokości 30 zł. zamiast tylko 10 zł.

Art. 585.

Komisant jest obowiązany[1]) do ubezpieczenia[2]) towaru[3]) jedynie wtedy, gdy otrzymał takie zlecenie.[4])[5])[6])

1) Z tego, że w art. 585 mowa jest o obowiązku komisanta, nie można wnosić, że komisant ma prawo towar ubezpieczyć i że komitent ma mu zwrócić uiszczoną premję asekuracyjną, lecz przyjąć należy, że w razie gdy komitent nie wydał zlecenia ubezpieczenia przedmiotu, komisant nietylko wolny jest od odpowiedzialności za poniesioną szkodę, lecz także że komitent nie ma obowiązku uznawać ubezpieczenia, dokonanego bez jego zlecenia; jeżeli jednak komisant z własnej inicjatywy rzecz ubezpieizył i otrzymał wynagrodzenie z powodu zdarzenia, którego dotyczy ubezpieczenie, ma obowiązek wypłacić sumę ubezpieczenia komitentowi, rozumie się, po zatrzymaniu dla siebie zapłaconej premji asekuracyjnej.

2) Przepis art. 585 odnosi się tak do towaru, jaki komisant otrzymał do sprzedaży, jak i do towaru, zakupionego dla komitenta u osoby trzeciej, i odnosi się do wszelkiego rodzaju ubezpieczenia od szkody, w szczególności od pożaru i kradzieży, a gdy chodzi o zwierzęta, od padnięcia, dalej odnosi się do ubezpieczenia za czas, kiedy rzecz znajduje się u komisanta, a także w czasie transportu od komisanta do komitenta.

3) W art. 585—588, 593 i 594 mowa jest o towarze, a nie, jak w art. 584 § 1 i 2, o rzeczy, z tego jednak nie można żadnych wysuwać wniosków, w szczególności nie podobna przyjąć, że przepis ustawy dotyczy tylko przypadku, w którym komitent jest kupcem, a więc rzecz stanowi towar, bo i w księdze drugiej dział I w rozdziale III oddział 1, gdzie mieszczą się ogólne przepisy o sprzedaży, ustawa używa w zasadzie wyrazu „towar", ale w art. 544 mówi o „rzeczy".

4) W razie, gdy w miejscu, w którem komisant ma siedzibę, istnieje zwyczaj, że komisant ma rzecz ubezpieczyć, zachodzi po jego stronie obowiązek ubezpieczenia, chociaż komitent nie udzielił takiego zlecenia, bo zwyczaju nie można pominąć, w tym więc przypadku komisant tylko wtedy nie ma obowiązku ubezpieczenia, gdy komitent wyraźnie oświadczył, że tego sobie nie życzy.

5) Jeżeli komitent uznaniu komisanta pozostawił, czy towar ma ubezpieczyć, powinien ten uwzględnić dane stosunki, w szczególności, czy zachodzi niebezpieczeństwo kradzieży lub zniszczenia, a w razie wątpliwości powinien rzecz ubezpieczyć.

6) Jakkolwiek komisant zawiera umowę sprzedaży lub kupna we własnem imieniu, to jednak w przypadkach, w których zobowiązany jest do zawarcia umowy ubezpieczenia, nie musi jej zawrzeć we własnem imieniu, lecz może ją zawrzeć także w imieniu komitenta lub we własnem imieniu, ale na rachunek komitenta (§§ 74 i nast. niem. ust. o umowie ubezp. i § 69 i nast. austr. ust. o umowie ubezp.), może też z zakładem ubezpieczeniowym zawrzeć umowę o zbiorowe ubezpieczenie, a więc co do wszelkich towarów, jakie u niego się znajdują (§ 30 niem. ust. o um. ubezp. i § 38 austr. ust. o um. ubezp.), o ubezpiecze-

nie bieżące, a więc co do towarów, jakie u niego się znajdują i w przyszłości znajdować się będą (§§ 187 i nast. niem. um. o ubezp. i § 166 austr. ust. o um. ubezp.), w każdym jednak przypadku suma, uzyskana z umowy ubezpieczenia, przypada komitentowi i komisant ma mu wypłacić to, co za jego towar otrzymał od zakładu ubezpieczeniowego.

Art. 586.

Jeżeli stan towaru, nadesłanego[1]) komisantowi[2]), nasuwa podejrzenie, że zachodzi brak, zepsucie lub uszkodzenie[3]), lub gdy towar z natury swojej na niebezpieczeństwo takie jest narażony[4]), komisant powinien podjąć kroki, potrzebne do zabezpieczenia mienia i praw komitenta.[5])[6])[7])

1) W ustawie mowa jest o nadesłanym towarze, ale przepis jej należy odnieść także do przypadku, gdy komitent lub trzecia osoba, z którą umowę zawarto, towar wprost oddaje komisantowi.

2) Art. 586 dotyczy tak towaru, oddanego komisantowi przez komitenta w celu sprzedaży, jak i towaru, jaki komisant odebrał od trzeciego dla komitenta.

3) Komisant ma obowiązek zbadać towar natychmiast po otrzymaniu, a w razie gdy wad towaru nie można stwierdzić natychmiast po tegoż nadejściu, komisant ma obowiązek zbadać go w czasie, przyjętym w obrocie, zachowanie terminów, o których mowa w art. 324 § 1 k. z. lub art. 552 §§ 1 i 2, nie jest potrzebne, ale także nie jest wystarczające do uchylenia odpowiedzialności komisanta.

4) Gdy towar z natury swojej narażony jest na niebezpieczeństwo zniszczenia, utraty lub uszkodzenia, komisant powinien dokonać czynności, aby temu niebezpieczeństwu zapobiec, ma więc obowiązek zmienić opakowanie towaru, a w razie, gdy towar wskutek swego stanu ulega zepsuciu albo zmianom, sprzedać go po cenie odpowiedniej.

5) Przez kroki potrzebne rozumieć należy tak czynności faktyczne, jak i prawne, w szczególności zawiadomienie o brakach lub wadach osoby, u której komisant zakupił towar dla komitenta (art. 324 k. z. i art. 552), zawiadomienie ekspedytora lub przewoźnika, w szczególności kolei, o braku, zepsuciu lub uszkodzeniu i żądanie ustalenia tych braków, podjęcie kroków sądowych w celu zabezpieczenia dowodu (art. 330 i nast. k. p. c.), ale tylko wtedy, gdy to jest konieczne w interesie komitenta, nie podobna jednak przyjąć, by komisant miał obowiązek prowadzić także procesy w interesie komitenta.

6) Komisant ma nietylko podjąć stosowne kroki, lecz oprócz tego powinien komitenta zawiadomić o brakach, zepsuciu lub uszkodzeniu albo o niebezpieczeństwie.

[7]) Zaniedbanie kroków, o których mowa w art. 586, uzasadnia obowiązek wynagrodzenia szkody; komisant, który sam wstępuje w interes i, zamiast sprzedać towar komitenta, sam go obejmuje (art. 593 § 1), traci roszczenia z tytułu rękojmi, jeżeli o brakach nie zawiadomił komitenta.

Art. 587.

Jeżeli towar narażony jest na zepsucie[1]), a nie można wyczekiwać zarządzenia komitenta[2]) lub komitent zwleka z wydaniem zarządzenia[3]), komisant ma prawo[4]), a gdy tego interes komitenta wymaga[5]), obowiązek sprzedać towar z zachowaniem należytej staranności.[6])[7])

[1]) Art. 587 dotyczy nietylko przypadku, gdy nadchodzi towar w stanie nadpsutym, mogącym spowodować dalsze jeszcze zepsucie, lecz także przypadku, gdy nadeszły towar jest całkiem odpowiedni, ale zepsucie grozi ze względu na istotę towaru, lub gdy wskutek później zaszłych zmian towar jest na zepsucie narażony; przepis art. 587 odnieść należy także do przypadku, gdy cena towaru gwałtownie spada, a sprzedaż może komitenta uchronić od dalszej szkody.

[2]) Nie można wyczekiwać zarządzenia komitenta, gdy ten jest nieobecny lub tak ciężko chory, że nie można od niego otrzymać zarządzenia, nie zaś wówczas, gdy wprawdzie na czas nie możnaby otrzymać odpowiedzi na listowną wiadomość, ale możliwe jest porozumienie się telefoniczne lub telegraficzne.

[3]) Komisant może przyjąć, że zachodzi zwłoka komitenta, gdy na swoje zapytanie nie otrzymuje odpowiedzi w czasie, w którym w normalnym trybie odpowiedź powinna nadejść; chociażby więc później okazało się, że komitent z powodu nieobecności lub innej przeszkody nie wydał zarządzenia, a więc nie zachodziło po stronie jego żadne przewinienie w tem, że nie wydał zarządzenia, mimo to sprzedaż, przez komisanta dokonana, jest skuteczna i komitenta wiążąca, rozstrzyga bowiem moment objektywny, a tylko wtedy subjektywny, gdy komisant posiadał wiadomość o przeszkodzie, zachodzącej po stronie komitenta, a mimo to nie czekał jego dyspozycji, wyczekiwanie zaś nie było połączone ze szkodą dla towaru.

[4]) Zwłoka komitenta sama dla siebie uzasadnia sprzedaż towaru, nie musi więc zachodzić niebezpieczeństwo, że wskutek tego towar ulegnie zepsuciu; komisant, dokonując w tym przypadku sprzedaży towaru, nie naraża się zatem na odpowiedzialność.

[5]) Interes komitenta wymaga sprzedaży towaru, gdy towar ulega zepsuciu, a nie jest konieczne, by się już psuł, przepis art. 587 odnosi się jednak także do przypadku, gdy koszty, połączone z przechowaniem towaru, są znaczne, a dalsze przechowanie

może doprowadzić do zwiększenia kosztów, które nie znajdują pokrycia w wartości towaru; wprawdzie brak w art. 587 przepisu, odpowiadającego art. 527 zdanie 2 i 554 § 3, ale stan faktyczny jest taki sam, zaczem należy przepisy powołane stosować również w przypadku, gdy chodzi o towar komisowy.

6) Przez należytą staranność rozumieć należy sprzedaż w czasie odpowiednim, dalej sprzedaż w sposób, przewidziany w art. 510, 547 i 670 oraz wydanem do nich Rozp. min., bo wprawdzie art. 588 stanowi, że sprzedaż w sposób, przewidziany powołanemi przepisami, powinna być dokonana w razie, gdy komitent zwleka z wydaniem zarządzenia „poza przypadkami wymienionemi" w art. 587, przy dosłownem stosowaniu ustawy należałoby więc przyjąć, że sprzedaż powinna być dokonana w inny sposób, ale racja ustawy przemawia za tem, że nietylko towar, któremu nie grozi zepsucie, lecz i towar, zagrożony zepsuciem, może być sprzedany w sposób przewidziany w k. h.; niewątpliwie należy jednak powołane przepisy stosować, gdy komisant sam dostarcza towaru (art. 593 § 1), bo wtedy sprawę należy tak traktować, jak gdyby nie chodziło o komis, lecz o sprzedaż, a tylko wtedy nie podobna stosować przepisu art. 547, gdy w interesie komitenta z powodu niebezpieczeństwa zepsucia sprzedaż powinna być rychło dokonana, i dlatego nie można wyczekiwać, aż przeprowadzenie licytacji będzie możliwe, to też w tym przypadku można nawet z wolnej ręki sprzedać rzeczy, które nie mają ceny giełdowej lub targowej (art. 547 § 1 zdanie 3).

7) W razie, gdy komisant na czas nie sprzeda towaru, ulegającego zepsuciu, odpowiada komitentowi za szkodę, jaka powstaje wskutek zepsucia albo dalszego zepsucia towaru i z tego powodu nie osiąga się tej kwoty, jaką można było uzyskać w razie sprzedaży, w czasie należytym przeprowadzonej; od odpowiedzialności nie jest wolny komisant przez oddanie towaru w przechowanie, bo przepis art. 517 i 545, nadających to prawo osobie, która otrzymała towar bez zamówienia, i sprzedawcy w razie zwłoki w odbiorze towaru, nie można stosować do komisanta, którego obowiązkiem jest strzec interesów komitenta; komisant może jednak towar trzeciej osobie oddać w przechowanie, jeżeli nie zachodzi niebezpieczeństwo zepsucia lub zwiększenia kosztów, w tym bowiem przypadku powinno się odpowiednio stosować przepisy art. 527 i 545, i to nietylko wtedy, gdy komisant sam dostarcza towaru, jaki dla komitenta ma zakupić (art. 593 § 1), w którym to przypadku uchodzi za sprzedawcę.

Art. 588.

Jeżeli poza przypadkami, wymienionemi w artykule poprzedzającym[1]), komitent zwleka bezzasadnie[2])[3]) z wyda-

niem zarządzeń co do towaru[4]) lub też bezzasadnie odmawia przyjęcia towaru[5]), komisantowi służą prawa, określone w art. 546—550.[6])[7])

[1]) Art. 587 dotyczy sprzedaży towaru, który narażony jest na zepsucie, zaś art. 588 dotyczy przypadku, gdy komitent zwleka z wydaniem zarządzeń co do towaru, który na zepsucie nie jest narażony.

[2]) Sprzedaż towaru przez komisanta może być dokonana tylko wtedy, gdy komitent „bezzasadnie" popada w zwłokę w odbiorze, komisant nie może więc sprzedać towaru, nienarażonego na zepsucie, jeżeli komitent nie wydaje zarządzenia z powodu zachodzącej przeszkody, jak z powodu ciężkiej choroby, nieobecności i t. p.; sprzedaż jest jednak dopuszczalna, jeżeli komitent nie otrzymuje zarządzenia w czasie, w którym może się go spodziewać, a o przeszkodzie ani nie posiada wiadomości, ani też nie powinien jej posiadać.

[3]) Bezzasadną jest zwłoka w odbiorze towaru, jeżeli komitent wprawdzie gotów jest towar odebrać, ale bez równoczesnego uiszczenia należności komisanta, dla których służy temuż zabezpieczenie na towarze (art. 595 § 1).

[4]) Komitent powinien wydać zarządzenie co do towaru, np. wtedy, gdy przesłał go komisantowi do sprzedaży, ale zastrzegł sobie później wydanie dyspozycji co do ceny i warunków sprzedaży.

[5]) Komitent odmawia przyjęcia, gdy nie obejmuje towaru, jaki komisant dla niego nabył, albo który komisantowi przesłał do sprzedaży, którego sprzedaży jednak nie można było uskutecznić z powodu braku nabywców wogóle lub tylko takich, którzyby ofiarowali cenę, oznaczoną przez komitenta, lub przedmiot kupić chcieli pod warunkami zapłaty ceny kupna albo odbioru towaru, ustanowionemi przez komitenta, odmowa zachodzi także wtedy, gdy komitent odwołał zlecenie sprzedaży towaru, ale go nie odbiera.

[6]) Komitent nie ma prawa do tego, by organ, sprzedający towar, wydał mu bezpośrednio nadwyżkę (art. 548), bo ta ma być wydaną komisantowi, jako temu, który towar oddaje do sprzedaży; przyjąć to należy nawet wtedy, gdy komisant organowi, powołanemu do sprzedaży, wyraźnie oświadcza, że chodzi o sprzedaż towaru komitenta, ale nie zgadza się na wydanie temuż nadwyżki.

[7]) Art. 588 dopuszcza sprzedaży towaru tylko w interesie komisanta, a nie komitenta, komisant nie ma więc obowiązku sprzedania towaru, choćby nawet leżało to w interesie komitenta, jeżeli towar nie jest narażony na zepsucie, choćby konjunktura była nader korzystną; komisant może natomiast bez względu na to, czy mu do komitenta przysługuje jakaś należność, towar sprzedać, jeżeli komitent bezzasadnie zwleka z wy-

daniem zarządzeń lub bezzasadnie odmawia przyjęcia towaru, może więc dokonać sprzedaży, chociaż jego prowizja jest zapłacona a innych należności nie posiada, a tylko chce się wyzbyć towaru, który nie ulega zepsuciu, i którego wartość pokrywa wszelkie koszty, jakie mogą powstać w razie dalszego zatrzymania, i co do którego istnieją widoki, że się w razie dalszego zatrzymania uzyska wyższą cenę.

Art. 589.

Jeżeli zlecenie zakupu[1]) jest dla komitenta czynnością handlową[2]), wówczas między komitentem a komisantem stosuje się odpowiednio przepisy art. 552—554 o obowiązku zbadania towaru i zawiadomienia, tudzież o tymczasowem przechowaniu i prawie sprzedaży towaru, nadesłanego z innej miejscowości.[3])[4])[5])

[1]) Przepis art. 589 odnosi się tylko do przypadku, gdy zlecenie zakupu jest czynnością handlową dla komitenta, a nie, gdy jest nią zlecenie sprzedaży, w tym więc przypadku komisant nie ma obowiązku natychmiastowego zbadania towaru i doniesienia o wadach, ale powinien to uczynić w czasie stosownym tak, by komitent nie był narażony na utratę praw wobec osób, od których towar nabył; w przypadku, w którym komisant sam nabywa towar (art. 693 § 1), powinien postąpić tak, jak kupujący.

[2]) Art. 589 dotyczy przypadku, w którym komis, zawierający zlecenie zakupu, jest czynnością obustronnie handlową, co wynika z tego, że art. 589 wspomina o czynności handlowej po stronie komitenta, jeżeli bowiem komis jest po stronie komisanta zawsze czynnością handlową ze względu na to, że komisant jest kupcem (art. 581), to w przypadku, o który chodzi w art. 589, zachodzi czynność obustronnie handlowa; z powodu, że chodzi o czynność, która jest handlową tak dla komisanta, jak i dla komitenta, stosuje się odrębne przepisy k. h., a nie stosuje się przepisów k. z. o rękojmi.

[3]) Komitent, otrzymawszy od komisanta towar, ma go zbadać bez zwłoki względnie po wyjściu wady na jaw i o wadzie, względnie o tem, że dostarczono innego towaru, ma zawiadomić komisanta (art. 552 §§ 1 i 2, 553), gdyż inaczej nie może towaru odrzucić i traci prawo domagania się odszkodowania od komisanta, jeżeli temu przypisać można winę, a prawo do rękojmi, jeżeli komisant sam dostarcza towaru (art. 593 § 1); jeżeli komisant zakupił towar dla komitenta, powinien po otrzymaniu od niego zawiadomienia o brakach lub o tem, że dostarczono innego towaru, zawiadomić trzeciego kontrahenta, od którego towar zakupił dla komitenta, i poczynić wobec niego kroki ostrożności, gdyż inaczej odpowiada komitentowi za szkodę.

4) Komitent mimo, że nie doniósł komisantowi o wadach, ma prawo domagać się odstąpienia praw do kontrahenta komisanta (art. 582 § 1).

5) Jeżeli zlecenie zakupu nie stanowi czynności handlowej dla komitenta, stosować należy odpowiednio przepisy art. 324 i nast. k. z., nie podobna bowiem przyjąć, że komitent nie ma obowiązku zawiadomienia komisanta o wadach i że może domagać się od niego odszkodowania mimo, że zaniechał zawiadomienia, gdyż to naraziłoby na szkodę komisanta w razie, gdy swego kontrahenta zapóźno zawiadomił o wadach, których nie mógł natychmiast stwierdzić; tylko wtedy należy przyznać komitentowi prawo do odszkodowania, gdy komisant ponosi winę w tem, że odebrał towar wadliwy i żadnych nie poczynił kroków dla strzeżenia praw komitenta.

Art. 590.

§ 1. Komisantowi nie wolno bez upoważnienia komitenta udzielać osobie trzeciej kredytu[1]) ani zaliczek.[2])[3])

§ 2. Jeżeli komisant towar, oddany mu do sprzedaży, sprzedał bez upoważnienia na kredyt, powinien natychmiast jako dłużnik ceny kupna uiścić komitentowi zapłatę.[4]) Komisant, który udowodni, że przy sprzedaży za gotówkę cena byłaby niższa, obowiązany jest zapłacić tylko tę cenę[5]), gdyby zaś cena ta była niższa od ceny, oznaczonej w zleceniu, zapłaci ponadto różnicę stosownie do art. 584.[6])[7])[8])

1) Przy sprzedaży towaru, w tym celu oddanego komisantowi przez komitenta, można mówić o kredycie tylko wtedy, gdy trzeciemu przed całkowitą zapłatą ceny kupna wydaje się towar, nie zaś, gdy sprzedaje się go w ten sposób, że zapłata ma nastąpić w pewnym terminie, w którym też towar będzie wydany, albo gdy się go wydaje częściowo w miarę zapłaty ceny kupna; jeżeliby w takim przypadku komisant postąpił wbrew zleceniu komitenta, a więc sprzedał towar z późniejszym, niż oznaczony przez komitenta, terminem dostawy, komitent nie może żądać od komisanta natychmiastowej zapłaty (art. 590 § 2), lecz tylko wynagrodzenia szkody.

2) Zaliczek udziela się trzeciemu przy zakupnie towaru, a zajdzie to, gdy wypłaca się część ceny kupna przed odebraniem towaru albo kwotę wyższą od przypadającej na tę część towaru, jaką trzeci dostarczył.

3) Kredytu lub zaliczek nie wolno komisantowi udzielać, chociaż komitent tego nie zabronił, jeżeli tylko wyraźnie nie zezwolił na udzielenie kredytu lub zaliczek, natomiast wolno komisantowi udzielać kredytu lub zaliczek, jeżeli taki zwyczaj istnieje w miejscu, w którem komisant ma siedzibę, lub w któ-

rem zawiera się interes, nie wolno mu jednak tego czynić, jeżeli komitent wyraźnie zakazał udzielenia kredytu lub zaliczek; przyjąć należy upoważnienie do udzielenia kredytu w razie, gdy komisant w umowie z komitentem przyjął odpowiedzialność za osoby trzecie (art. 591 § 1).

4) Komisant, który sprzedał towar na kredyt, odpowiada za zapłatę ceny kupna, a nie za szkodę, komitent może więc natychmiast domagać się zapłaty, a nie dopiero w czasie, kiedy trzeci miał uiścić cenę kupna, ale jej nie uiścił.

5) Komisant, który bez upoważnienia komitenta sprzedał towar na kredyt, ma komitentowi zapłacić tylko taką kwotę, jaką za towar tego samego rodzaju płaci się w chwili i w miejscu zawarcia umowy.

6) Komisant, który na kredyt sprzedał towar za cenę, niższą od oznaczonej przez komitenta, nie ma obowiązku wyrównania różnicy między ceną uzyskaną a oznaczoną (art. 584 § 1), jeżeli wykaże, że także sprzedaż na kredyt za kwotę oznaczoną nie była możliwa i że przez sprzedaż za kwotę niższą uchronił komitenta od szkody (art. 584 § 3); komisant odpowiada jednak za szkodę, jakąby poniósł komitent z powodu sprzedaży na kredyt, szkoda zaś może zajść dopiero wtedy, gdy kupujący w terminie umówionym nie uiści ceny kupna i ściągnięcie jej okaże się niemożliwem.

7) Przepis art. 590 § 2 należy stosować odpowiednio do przypadku, gdy komitent oznaczył termin zapłaty ceny kupna, a komisant sprzedał rzecz z tem, że zapłata ma nastąpić w terminie późniejszym; w przypadku takim ma więc komisant zapłacić komitentowi cenę kupna nie natychmiast, lecz w czasie, w którym byłaby płatną w razie, gdyby zastosował się do zlecenia, a jeżeli wykaże, że przy sprzedaży za zapłatą we wcześniejszym terminie osiągniętoby kwotę niższą, ma tylko tę kwotę zapłacić.

8) Komisant, który trzeciemu udzielił zaliczki na towar, odpowiada komitentowi za szkodę, jaką ten z tego powodu ponosi, a dojdzie do tego w razie, gdy trzeci towaru wcale nie dostarczy albo nie dostarczy go na czas i od niego nie będzie można ściągnąć udzielonej mu zaliczki.

Art. 591.

§ 1. Komisant odpowiada za wypełnienie zobowiązania[1]) przez osobę trzecią[2]) tylko wtedy[3]), gdy taką odpowiedzialność (del credere)[4]) przyjął na siebie w umowie z komitentem.[5])[6])

§ 2. Z tytułu takiej odpowiedzialnośści należy mu się w razie wątpliwości[7]) osobna prowizja.[8])

1) Odpowiedzialność komisanta dotyczy nietylko zobowią-

zania za wykonanie umowy, lecz także odszkodowania z powodu niewykonania lub niewłaściwego wykonania, komitent ma bowiem prawo do tego, aby umowę spełniono, komisant odpowiada więc za wszystko, co należy się z tego powodu, że umowy nie dopełniono.

2) Przez osobę trzecią rozumieć należy nietylko kontrahenta, który towar kupuje lub sprzedaje, ale także osobę, która za nią przyjęła poręczenie lub też dług jej objęła.

3) W braku umowy komisant odpowiada za wypełnienie zobowiązania przez trzeciego, gdy istnieje taki zwyczaj handlowy w jego siedzibie, a w tym przypadku jest wolny od odpowiedzialności jedynie wtedy, gdy wyraźnie tak się umówił z komitentem.

4) W razie gdy komisant przyjął odpowiedzialność za wypełnienie zobowiązania przez trzeciego, komitent może od niego domagać się wypełnienia zobowiązania, a nietylko odszkodowania; wobec tego komisant może się powołać na te zarzuty, jakieby trzecia osoba mogła podnieść, o ile tylko nie zachodzi wina komisanta.

5) W umowie komisowej może komisant przyjąć odpowiedzialność za poszczególnego kontrahenta lub całkiem ogólnie, przyjęcia takiego zobowiązania nie można jednak uważać za poręczenie, i dlatego nie powinno być ono pismem stwierdzone (art. 361 k. z., art. 528 § 2), co zwłaszcza z tego powodu należy przyjąć, że wierzytelność powstaje na rzecz komisanta, a nie na rzecz komitenta, nie podobna więc przyjąć poręczenia na korzyść własnej wierzytelności.

6) Mimo że komisant, czy to na podstawie umowy, czy też na podstawie zwyczaju odpowiada za wypełnienie zobowiązania przez trzeciego, komitent może żądać, aby mu wierzytelność do trzeciego odstąpiono (art. 582 § 1); w przypadku odstąpienia komitentowi wierzytelności do trzeciego komisant odpowiada z nim razem komitentowi solidarnie za wszelkie zobowiązania z umowy, na rachunek komitenta zawartej (art. 529), komisant może też podnieść zarzuty, jakie trzeciemu przysługują, ale nie może się powołać na zarzuty, które tylko ze względu na jego osobę mogą być podniesione przez trzeciego, jak np. gdy bez upoważnienia komitenta udzielił prolongaty do dopełnienia świadczenia przez trzeciego.

7) „W razie wątpliwości" oznacza, że prowizja należy się nawet wtedy, gdy umowa nic o tem nie stanowi, a bezwarunkowo, gdy w siedzibie komisanta istnieje zwyczaj uiszczania prowizji delcredere, nie należy się zaś prowizja w razie, gdy umowa wyraźnie ją wyklucza.

8) Prawo do prowizji del credere należy się komisantowi pod warunkami art. 594 §§ 1 i 2, a jej wysokość oznacza się po myśli art. 576.

Art. 592.

Jeżeli komisant w doniesieniu o wykonaniu zlecenia[1]) nie wskazał osoby[2]), z którą zawarł umowę, komitent może[3]) uważać go za swego bezpośredniego nabywcę czy sprzedawcę.[4])[5])[6])[7])

[1]) Zawiadomienie o wykonaniu zlecenia nie musi być dokonane listownie, lecz można je złożyć także ustnie, telefonicznie, przez posłańca, telegraficznie i t. p.

[2]) Osoba tak wtedy nie jest wskazana, gdy komisant donosi, że wykonał udzielone mu zlecenie, jak i wtedy, gdy donosi, że rzecz sprzedał lub dla komitenta zakupił.

[3]) Wobec słowa „może" zawisłe jest od uznania komitenta, czy w razie, gdy komisant w doniesieniu o wykonaniu umowy nie wskazał osoby kontrahenta, chce komisanta uważać za nabywcę lub sprzedawcę, komitent może więc także żądać, aby komisant wskazał kontrahenta, z którym zawarł umowę; jeżeli komitent żąda, by mu wymieniono kontrahenta, komisant nie może więcej zawrzeć umowy z trzecią osobą, i to nawet wtedy, gdyby komitent nie odwołał komisu, bo okazuje się, że umowa nie doszła do skutku, a z tego, że komitent domagał się wskazania osoby, z którą umowę zawarto, wnosić należy, że nie życzy sobie późniejszego jej zawarcia.

[4]) Jeżeli komitent nie chce uważać komisanta za kontrahenta, powinien to natychmiast po otrzymaniu doniesienia oświadczyć, gdyż nie podobna dopuścić do tego, aby sprawa pozostawała w zawieszeniu.

[5]) W razie, gdy komitent uważa komisanta za swego bezpośredniego nabywcę lub sprzedawcę, może od niego domagać się zapłaty ceny kupna albo też dostarczenia rzeczy, a komisant nie może się powołać na to, że z trzecią osobą zawarł umowę, chociażby więc nawet w niezbity sposób wykazał, że przedmiot sprzedał trzeciemu lub kupił go u innej osoby, to jednak nie może się zwolnić od obowiązku zapłaty ceny kupna lub dostarczenia rzeczy, co jest doniosłe w razie, gdy kontrahent stał się niewypłacalnym; z drugiej strony komisant, który nie wskazał kontrahenta, może wobec komitenta, który po otrzymaniu zawiadomienia o wykonaniu zlecenia bezzwłocznie nie żądał wskazania kontrahenta, dochodzić roszczeń swoich tylko tak, jak kupujący lub sprzedający, co dotyczy w szczególności roszczeń z tytułu rękojmi.

[6]) Art. 592 wchodzi w zastosowanie bez względu na to, czy towar ma cenę targową lub giełdową (art. 593 § 1), dalej bez względu na to, czy komitent oznaczył cenę, po której ma nastąpić kupno lub sprzedaż.

[7]) Komisant, którego komitent uważa za swego bezpośredniego kontrahenta ze względu na to, że w doniesieniu o zle-

ceniu nie była wymieniona osoba, z którą zawarto umowę, nie traci prawa do prowizji komisowej (art. 597).

Art. 593.

§ 1. Komis zakupu lub sprzedaży towarów[1]), mających cenę giełdową lub urzędowo ustaloną[2]) cenę targową[3])[4]), może komisant, jeżeli mu tego komitent nie zabronił[5])[6]), wykonać także w ten sposób, iż podejmuje się sam[7]) dostarczyć towar[8]), który miał zakupić, albo kupić dla siebie towar, który miał sprzedać.[9])[10])

§ 2. W tym przypadku komisant powinien policzyć[11]) komitentowi średnią cenę dnia, w którym wysłał zawiadomienie o wykonaniu zlecenia.[12])[13])

[1]) Art. 593 wspomina tylko o towarach, ale przyjąć należy, że odnosi się także do papierów wartościowych (art. 581), które mają cenę giełdową.

[2]) W art. 510 zdanie 3, 547 § 1 zdanie 3, 551 § 2 zdanie 2, 670 § 1 zdanie 3 jest mowa o cenie targowej, a w art. 249 i 424 o cenie rynkowej, która jest identyczna z ceną targową; według art. 593 nie wystarcza cena targowa, a więc cena, jaką się na targach płaci, lecz cena musi być urzędowo ustalona, jeżeli więc brak ustalenia, komisant nie może towaru zakupić lub dostarczyć.

[3]) Cena targowa lub giełdowa musi istnieć w czasie, gdy komisant podejmuje się dostarczyć towaru lub kupić go dla siebie, obojętnem jest więc, czy istnieje ona w czasie, kiedy komitent udzielił zlecenia lub komisant je otrzymał.

[4]) Cena targowa lub giełdowa musi istnieć w miejscu, w którem komisant ma siedzibę, nie jest zaś koniecznem, by istniała w siedzibie lub miejscu zamieszkania komitenta.

[5]) Komisant tylko wtedy nie może sam wstąpić w umowę, jeżeli komitent wyraźnie mu tego zabronił, z tego więc, że komisant przyjął odpowiedzialność za wypełnienie zobowiązań przez osoby trzecie (art. 591 § 1) lub że komitent oznaczył cenę, po której sprzedaż lub kupno ma nastąpić (art. 583 § 1), nie można wnosić, by istniał zakaz nabycia lub dostarczenia towaru przez samego komisanta.

[6]) Zakaz może być wydany przez komitenta nietylko w chwili wydania zlecenia, lecz także później, nie jest to jednak możliwe po chwili, kiedy komisant nadał zawiadomienie o wykonaniu zlecenia lub też o tem ustnie komitenta zawiadomił.

[7]) Komisant musi wyraźnie oświadczyć, że sam dostarczy towaru lub sam go nabywa, jeżeli bowiem tego nie oświadcza, należy przyjąć, że zawarł umowę z osobą trzecią, ale w razie, gdy w doniesieniu o wykonaniu zlecenia nie jest wskazana oso-

ba, z którą komisant zawarł umowę, komitent może go uważać za sprzedawcę lub nabywcę, bo przepis art. 593 § 1 nie uchyla przepisu art. 592, gdy więc towar ma cenę giełdową lub ustaloną cenę targową, komitent musi uznać nabycie lub dostarczenie przez samego komisanta, jeżeli ten wyraźnie oświadcza, że wstępuje w interes jako kontrahent komitenta, i nie może zająć stanowiska, że go umowa nie wiąże, co jest doniosłe wtedy, gdy po wysłaniu przez komisanta zawiadomienia cena towaru poszła w górę lub spadła, inaczej zaś przedstawia się sprawa w razie, gdy komisant nie oświadcza, że sam jest kontrahentem, lecz ogranicza się do zawiadomienia, że zlecenie wykonał, bo wtedy komitent może się domagać, by nazwisko kontrahenta było mu wymienione, a gdy to nie nastąpi, nie przyjmuje się sprzedaży lub kupna za zawarte, wskutek czego komisant narażony jest na szkodę w razie zwyżki lub zniżki ceny towaru.

8) Nie jest konieczne, aby komisant, który chce dostarczyć towaru, miał go na składzie, może więc także później go nabyć.

9) Komisant, który sam chce nabyć towar lub dostarczyć go, powinien to w odpowiednim czasie oświadczyć, nie może więc obrać dowolnego dnia dla wysłania zawiadomienia, bo to równałoby się spekulowaniu na cenę dogodną; nie jest jednak konieczne zawiadomienie komitenta w czasie, w jakim ma się odbyć przyjęcie oferty (art. 63 k. z.), bo zlecenia komitenta nie można uważać za ofertę, a oświadczenia komisanta za jej przyjęcie, wskutek czego nie wchodzi w zastosowanie także przepis art. 64 k. z., który stanowi, że w razie spóźnionego nadejścia na czas wysłanego przyjęcia oferty, czyniący ofertę może oświadczyć, iż umowy nie uważa się za zawartą, komisant jest więc związany swojem oświadczeniem, że sam towaru dostarczy lub go kupuje, i nie może od takiego oświadczenia odstąpić, chociaż komitent żadnej nie udzielił odpowiedzi.

10) W razie, gdy komisant sam dostarcza towaru lub go nabywa, staje się kupującym lub sprzedającym, i dlatego wchodzą w zastosowanie wszelkie przepisy o kupnie i sprzedaży, w szczególności co do rękojmi z powodu wad towarów, niebezpieczeństwa zniszczenia lub uszkodzenia po zawarciu umowy, zwłoki w dostawie oraz zapłacie i t. d., mimo to jednak komisant ma prawo do prowizji (art. 597).

11) Oświadczenie komisanta, że towar sam nabywa, lub że go sam dostarczy, jest skuteczne i wiąże komitenta, chociaż nie podano w niem ceny, komisant ma jednak obowiązek wymienienia ceny, jeżeli to jest możliwe w dniu wysłania zawiadomienia, bo mimo stanowiska kupującego lub sprzedającego powinien także spełnić obowiązki komisanta, zaczem powinien podać cenę giełdową lub targową towaru; jeżeli w dniu, w którym komisant wysłał zawiadomienie, że towar sam kupuje lub sprzedaje, cena nie jest jeszcze ustalona, ale komisant wysłał zawiadomienie, że życzy sobie być kontrahentem komitenta a chce, by cena z dnia

wysłania zawiadomienia obowiązywała, powinien cenę podać dodatkowo najpóźniej dnia następnego, jednak z powodu spóźnionego podania ceny, a zatem dokonanego dopiero po upływie kilku dni, albo z powodu zaniedbania wymienienia ceny nie jest bezskuteczne oświadczenie komisanta, że towar nabywa lub zbywa, a co najwyżej odpowiada on za szkodę, jakąby komitent poniósł wskutek spóźnienia.

12) Komitent ma zawsze prawo odwołać zlecenie, dopóki go nie wykonano (art. 512 § 1 k. z.), w przypadku art. 593 § 1 nie można jednak mówić o wykonaniu zlecenia, bo komisant staje się kontrahentem komitenta, zaczem przyjąć należy, że odwołanie jest bezskuteczne, jeżeli komisant wysłał już zawiadomienie o wykonaniu zlecenia, a więc oświadczył, że sam dostarczy towaru lub go kupuje; chociażby więc komisant po wysłaniu swego oświadczenia otrzymał cofnięcie zlecenia, to jednak komitent ma obowiązek towar pozostawić komisantowi lub pobrać go od niego.

13) Komisant, którego uważać należy za kupującego, czy to w myśl art. 592, czy też art. 593, ma wszelkie prawa kupującego, może więc w razie zwłoki komitenta, a więc niedostarczenia towaru w terminie, w którym dostarczenie miało się odbyć, żądać wykonania i odszkodowania za zwłokę albo od umowy odstąpić i żądać naprawienia szkody, spowodowanej niewykonaniem zobowiązania (art. 253 k. z.), musi jednak zastosować się do przepisów art. 250 i 251 k. z. lub art. 551; komisant, którego należy uważać za sprzedawcę, może w razie zwłoki komitenta podstąpić po myśli art. 545 i nast., bo sprzedaż jest handlową ze względu na to, że komisant jest kupcem, jeżeli zaś komitent jest kupcem i zlecenie zakupu jest czynnością handlową, wchodzą w zastosowanie przepisy art. 552 do 554.

Art. 594.[1])

§ 1. Komisant nabywa prawo do prowizji z chwilą, gdy komitent otrzymał towar albo cenę kupna lub przyjął inne jej pokrycie. Jeżeli jednak umowa ma być wykonana częściami, komisant nabywa prawo do prowizji w miarę jej wykonania.[2])

§ 2. Prawo do prowizji służy komisantowi mimo niewykonania umowy, jeżeli niewykonanie spowodowane zostało przez komitenta bez ważnej przyczyny po stronie trzeciego.[3])[4])[5])[6])

1) Art. 594 §§ 1 i 2 odpowiada co do treści art. 575 §§ 2 i 3.

2) Komitent ma obowiązek nietylko zapłacić prowizję komisantowi, lecz oprócz tego zwrócić mu wszelkie wydatki, jakie

były połączone z przeprowadzeniem interesu, a więc wydatki na porto, telegramy, rozmowy telefoniczne i t. d., dalej zaliczki, udzielone komitentowi lub też trzeciemu, nakłady poczynione na towar, czy też w interesie komitenta, a więc koszty procesu z trzecim, jeżeli to było potrzebne, aby komitenta nie narazić na szkodę; do wydatków zaliczyć należy także koszty nabycia towaru, który komisant sprzedał na rachunek komitenta, którego ten jednak nie dostarczył i wskutek tego komisant musiał go nabyć u innej osoby, aby uchronić się od odpowiedzialności wobec kontrahenta.

3) Art. 594 § 2 odnosi się do przypadku niewykonania zawartej już umowy, a nie do przypadku odwołania polecenia przed zawarciem przez komisanta umowy z trzecią osobą, bo w przypadku takim wchodzi w zastosowanie przepis art. 512 § 1 k. z., wtedy więc komisant ma prawo tylko do wydatków i nakładów, jakie poczynił celem należytego wykonania zlecenia, i to nietylko koniecznych, lecz także pożytecznych, a przyjąć też należy, że ma prawo do wynagrodzenia za przechowywanie w swoich magazynach towarów, przesłanych do sprzedaży oraz za użycie swoich środków transportowych.

4) W razie, gdy zachodzi przypadek art. 594 § 2, a więc umowa została zawarta, ale nie została wykonana wskutek przyczyny, zachodzącej po stronie komitenta, komisant ma prawo do prowizji, a nietylko do odszkodowania, które służy mu według art. 512 § 1 zdanie drugie k. z. na przypadek odwołania polecenia, komisant ma zaś prawo tylko do odszkodowania, jeżeli zlecenie odwołano przed zawarciem umowy i bez ważnej przyczyny.

5) Komisantowi przysługuje prawo do prowizji także wtedy, gdy zajdzie przypadek, o którym mowa w art. 587 i 588, gdy więc komitent nie odbiera towaru, który dla niego został nabyty i oddany, i wskutek tego komisant go sprzedaje, bo wtedy umowa została już wykonana, a obojętnem jest, czy towar komitent objął; w razie, gdy się sprzedaje towar, oddany przez komitenta do sprzedaży, komisant nie ma prawa do prowizji, a co najwyżej służy mu roszczenie odszkodowawcze do komitenta.

6) Ustawa nic nie wspomina o prowizji za wydanie towaru, do tej nie ma więc prawa komisant, chyba że pod tym względem istnieje zwyczaj w jego siedzibie.

Art. 595.

§ 1.[1]) Komisantowi służy na zabezpieczenie roszczeń o prowizję[2]), o zwrot wydatków i kosztów, o zwrot zaliczek, udzielonych komitentowi, oraz wszelkich innych należności, powstałych ze zlecenia[3]) czy zleceń komisowych[4]), prawo

zastawu na rzeczach ruchomych i papierach wartościowych, stanowiących przedmiot komisu[5])[6]), dopóki znajdują się u niego lub u osoby, która je dzierży w jego imieniu, albo dopóki może niemi rozporządzać zapomocą papierów towarowych.[7])[8])

§ 2. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio także w przypadku, gdy komisant jest właścicielem przedmiotu komisu.[9])[10])[11])[12])

[1]) Art. 595 § 1 odpowiada co do treści art. 580, chociaż brzmienie jest nieco odmienne.

[2]) Por. art. 594.

[3]) Pod należności, powstałe ze zlecenia, podciągnąć należy koszty procesu z trzecią osobą, która nie spełnia zawartej umowy, jeżeli komisant taki proces prowadzi, chociaż do tego nie ma obowiązku.

[4]) Ustawowe prawo zastawu służy komisantowi nietylko dla roszczeń, które powstały odnośnie przedmiotu, jaki ma w swojem władaniu, lecz także dla roszczeń, które powstały z powodu innych zleceń komisowych, przedtem lub później mu udzielonych; nie jest konieczne, aby komisant do komitenta pozostawał w stosunku rachunku bieżącego (art. 533 i nast.).

[5]) Ustawowe prawo zastawu służy tylko na rzeczach ruchomych i papierach wartościowych, które stanowią przedmiot komisu, nie zaś na innych przedmiotach, jak na wierzytelnościach, jakie powstały wobec trzeciego, bo co do tych zawiera ustawa przepis art. 596; prawo zastawu służy także na rzeczach, których nie wydaje się kupującemu, lecz zwraca komitentowi, jak na opakowaniu, np. na beczkach, skrzyniach, środkach transportowych i t. p.

[6]) Prawo zastawu powstaje na rzecz komisanta bez względu na to, czy rzeczy lub papiery wartościowe dostały się do jego rąk od komitenta, czy też dla niego od trzeciego, a gdy komitent oddał towar w tymczasowe przechowanie i zastrzegł sobie późniejsze wydanie dyspozycji, także zanim to nastąpiło; prawo zastawu rozciąga się także na przyrost, a przy papierach wartościowych obejmuje sztuki, wymienione w miejsce innych wylosowanych np. w razie ubezpieczenia na przypadek wylosowania, dalej rozciąga się także na kupony procentowe lub dywidendowe.

[7]) Prawo zastawu nie służy komisantowi na rzeczach, należących do trzeciego (art. 508), bo ustawa chroni tylko tego, kto działa w dobrej wierze.

[8]) Zaspokojenie należności komisanta ma się odbyć według przepisu art. 509 i nast. (art. 515).

[9]) Komisant jest właścicielem przedmiotu komisu bądź dlatego, że nabył go od trzeciego, a komitent nie nabył jeszcze własności, lub też dlatego, że komisant, który ma być uważany

za sprzedawcę (art. 592 i 593 § 1), nie wydał jeszcze komitentowi przedmiotu sprzedaży, a według prawa cywilnego komitent nie stał się właścicielem; komisantowi, który jest właścicielem przedmiotu komisu, nie służy prawo zastawu, bo chodzi o rzecz, do niego należącą, ale komisant ma prawo zaspokoić z przedmiotu swoje należności przed innemi osobami i to nawet wtedy, gdy wierzyciel komitenta zajął prawo komitenta do komisanta o wydanie przedmiotu; do jego należności zaliczyć zaś należy także i roszczenia z tytułu ceny kupna w razie, gdy ma być uważany za sprzedającego, w tym jednak przypadku prawo sprzedaży towaru służy komisantowi już po myśli art. 546.

10) W razie gdy komisant jest właścicielem rzeczy, a komitent nie płaci mu jego należności, komisant musi przedmiot sprzedać i nie może towaru dla siebie zatrzymać.

11) Sprzedaży przymusowej, dokonanej w celu zaspokojenia należności komisanta, nie można uważać za dobrowolną, i dlatego od uzyskanej ceny kupna nie służy komisantowi osobna prowizja (art. 594 § 1) oprócz prowizji, należnej od tranzakcji, zdziałanej na rachunek komitenta.

12) W upadłości komitenta przyznane jest komisantowi dalej idące uprawnienie, niż przed ogłoszeniem upadłości, bo według art. 41 § 1 pr. upadł. może on żądać zwrotu rzeczy ruchomej łącznie z papierami wartościowemi, wysłanej upadłemu bez otrzymania ceny, jeżeli rzecz nie została objęta przed ogłoszeniem upadłości przez upadłego lub przez osobę upoważnioną przez niego do rozporządzania rzeczą, ale według art. 41 § 2 pr. upadł. komisant winien zwrócić wszelkie koszty, które zostały poniesione lub mają być poniesione, oraz otrzymane zaliczki, po myśli art. 41 § 2 pr. upadł. syndyk może rzecz zatrzymać, jeżeli uiści lub zabezpieczy należną od upadłego cenę i koszty, z tego prawa może jednak korzystać tylko w ciągu miesiąca od daty żądania zwrotu.

Art. 596.

Komisantowi służy z tytułu należności, określonych w artykule poprzedzającym, prawo zaspokojenia się[1]) z wierzytelności, które nabył na rachunek komitenta[2]), z pierwszeństwem przed komitentem i jego wierzycielami.[3])

1) Zaspokojenie ma nastąpić z kwoty pieniężnej, jaką się osiąga od trzeciego, w razie zaś gdy trzecia osoba wydaje pewną rzecz w naturze, należy rzecz tę uważać za przedmiot komisu, zaczem odnośnie tegoż służy komisantowi prawo z art. 595 §§ 1 i 2.

2) Art. 596 dotyczy wierzytelności, nabytych z okazji zawarcia z trzecią osobą umowy o sprzedaż lub kupno towaru i to nietylko o wykonanie umowy, lecz także wierzytelności innych, jak o odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego

wykonania umowy, o to, co wskutek zgodnego rozwiązania umowy przypada i t. d., ale przepis art. 596 dotyczy także wierzytelności do innych osób, które pozostają w związku z umową sprzedaży lub kupna, jak do ekspedytorów lub przewoźników, do poręczycieli za zobowiązania trzeciego i t. d.; przez nabycie wierzytelności nie można więc rozumieć nabycia przez komisanta w drodze kupna wierzytelności do innych osób, niż te, które kupiły lub sprzedały towar, bo skupywanie wierzytelności we własnem imieniu, ale na rachunek innego, nie jest komisem (art. 581), art. 596 nie może więc odnosić się do takich wierzytelności.

3) Wobec przepisu art. 596 komitent nie może żądać przelania wierzytelności (art. 582 § 1), dopóki nie zaspokoił należności komisanta.

Art. 597.

Komisant, który wobec komitenta ma stanowisko bezpośredniego nabywcy czy sprzedawcy (art. 592, 593), nie traci przez to uprawnień, wymienionych w art. 594 i 595.[1])[2])

1) Komisant, który wstąpił w interes, ma prawo do prowizji (art. 592 i 593 § 1), gdy więc jest kupującym, ma płacić cenę kupna, a od komitenta otrzymuje prowizję, zaczem wolno mu od części ceny kupna potrącić prowizję, i wypłacić tylko resztę; potrącenie może być jednak niedopuszczalne, a zajdzie to, gdy prowizja jest płatna później, niż cena kupna, z powodu, że komitent z komisantem zawarł umowę co do czasu płatności prowizji, jak np. gdy umówiono się, że zapłata prowizji ma się odbywać w pewnych okresach czasu, a więc kwartalnie, półrocznie, rocznie i t. d. Nie podobna atoli przyjąć, że komisant ma otrzymać prowizję wcześniej, niż płatną jest cena kupna, lub w razie, gdy jest sprzedawcą, przed dostarczeniem towaru, chociaż więc komisant umówił się z komitentem, że jego prowizja jest płatna już z chwilą zawarcia umowy, a nie dopiero z chwilą jej wykonania (art. 594 § 1), to jednak nie może żądać zapłaty, jeżeli sam jest kontrahentem, w przypadku takim przyjąć zatem należy, że według tego, czy komitenta uważać należy za kupującego, czy też za sprzedającego, zmniejsza lub zwiększa się cena kupna o prowizję komisową; umowa co do czasu płatności prowizji może się więc odnosić tylko do umów, zawartych z osobą trzecią, a nie do obowiązujących bezpośrednio komisanta, a tembardziej należy to przyjąć, że z innego stanowiska komisant otrzymałby prowizję, mimo że umowy nie wykonuje.

2) Komisant, który jest bezpośrednim kontrahentem komitenta, ma prawa z art. 594 i 595 tylko wtedy, gdy rzecz nie przeszła na jego wyłączną własność i prawo komitenta odnośnie tejże zupełnie jeszcze nie ustało, tylko w tym przypadku bowiem możliwe jest zaspokojenie na rachunek komitenta.

Rozdział VI.

Ekspedycja.

Art. 598.

Przez umowę ekspedycji[1]) kupiec (ekspedytor)[2]) podejmuje się przesłania rzeczy w imieniu własnem, lecz na cudzy rachunek.[3])[4])

[1]) Ekspedycja nie jest niczem innem, jak rodzajem komisu (art. 581), bo ekspedytor zawiera z przewoźnikiem umowę we własnem imieniu a na rachunek nadawcy; nie jest ekspedytorem osoba, która zawiera umowę przewozu w imieniu nadawcy, wskutek czego ten staje się bezpośrednim kontrahentem przewoźnika, osoba, zajmująca się wysyłką, jest więc przyjmującą zlecenie i stosunek do dającego zlecenie ocenić należy wyłącznie po myśli art. 498 i nast. k. z.

[2]) Ekspedycja zachodzi nietylko wtedy, gdy kupiec zajmuje się stale ekspedycją rzeczy we własnem imieniu, lecz na cudzy rachunek, lecz także wtedy, gdy czyni to przygodnie; przepisy o ekspedycji wchodzą w zastosowanie, chociaż wysyłający nie jest kupcem.

[3]) Ekspedycja nie zachodzi, gdy kupiec zajmuje się zawieraniem we własnem imieniu, ale na rachunek innych osób, przewozem osób, np. gdy urządza wycieczki zbiorowe, wysyła partje robotników i t. p.

[4]) Stosunek ekspedycji zachodzi, gdy umowa jest skierowana na wysyłkę rzeczy, nie zachodzi więc, jeżeli ktoś z okazji innej, przez siebie zawartej umowy, jak n. p. kupna lub składu, zajmuje się przesłaniem rzeczy we własnem imieniu, a na rachunek swego kontrahenta, bo wtedy wysyłka rzeczy jest czynnością uboczną i ma na celu tylko umożliwienie dostarczenia rzeczy lub jej przechowanie; z drugiej strony ekspedycja nie jest wykluczona, gdy ekspedytor ma się zająć innemi czynnościami ubocznemi, jak np. tymczasowem przechowaniem towaru, aż do uskutecznienia wysyłki albo po tegoż nadejściu na miejsce przeznaczenia aż do wydania go adresatowi, gdy ekspedytor ma się zająć opakowaniem rzeczy i t. p.

Art. 599.

W braku odmiennych przepisów tego rozdziału stosuje się przepisy, dotyczące komisu.[1])

[1]) Wobec tego, że do ekspedycji stosuje się posiłkowo przepisy o komisie, ekspedytor nie może przekroczyć limitu oznaczonej kwoty, chyba że zajdą okoliczności, wymienione w art. 584 § 3, ma obowiązek zabezpieczenia towarów tylko

wówczas, gdy otrzymał takie zlecenie (art. 585), ma podjąć kroki w celu zabezpieczenia towaru, który nadszedł w stanie uszkodzonym (art. 586), ma go sprzedać z zachowaniem odpowiednich ostrożności, gdy zajdą warunki, wymienione w art. 587, ma nadawcy przyznać wszelkie korzyści, jak opusty frachtowe, i odstąpić wszelkie prawa do osób trzecich (art. 582 § 1, 583 § 1), ma prawo do prowizji (art. 594) i t. d.; nie można stosować do ekspedycji przepisów o wstąpieniu komisanta w umowę (art. 592 i 593), bo co do tego istnieje osobny przepis odnośnie ekspedycji (art. 605), ani przepisu o ustawowem prawie zastawu dla należności komisanta (art. 695), gdyż taki sam przepis zawiera ustawa co do ekspedycji (art. 608), ani przepisu co do przyjęcia odpowiedzialności za osobę trzecią, z którą komisant zawiera umowę (art. 591), bo co do tej odpowiedzialności istnieje osobny przepis, wprowadzający odpowiedzialność przewoźnika z mocy samego prawa (art. 602), ani też w końcu przepisów, które pozostają w związku ze sprzedażą (art. 589 i 590).

Art. 600.

Ekspedytor odpowiada za szkodę, wynikłą z utraty[1]), ubytku[2]) lub uszkodzenia[3]) przesyłki w czasie od przyjęcia rzeczy[4]) aż do wydania jej przewoźnikowi[5])[6])[7]), oraz za szkodę, wynikłą z opóźnienia wykonania zlecenia[8]), chybaby udowodnił, że nie mógł zapobiec szkodzie mimo zachowania należytej staranności.[9])[10])

1) Utrata rzeczy zachodzi, gdy została ona zniszczoną, przerobioną, bezprawnie zbytą lub wydaną osobie nieuprawnionej, zagubioną, lub usuniętą, w szczególności skradzioną lub sprzeniewierzoną, tak że albo wcale nie można jej odzyskać, albo tylko z niezwykłemi trudnościami.

2) Ubytek zachodzi, gdy brakuje część towaru gatunkowego wskutek suszki, wycieku i t. p.

3) Uszkodzenie zachodzi, gdy towar nie posiada tej właściwości, jaką miał w chwili nadania, w szczególności, gdy nie posiada poprzedniej woni, barwy, kształtu i t. p.

4) Ekspedytor powinien w razie, gdy rzecz nadchodzi do niego w stanie uszkodzonym, poczynić kroki odpowiednie (art. 586) i zawiadomić o tem nadawcę, nie ma jednak dalej idących obowiązków, niż kupujący, ma więc tylko zbadać, czy towar jest uszkodzony, a nie ma dochodzić, czy dotknięty jest ukrytemi wadami, o tych ma atoli donieść po wykryciu.

5) Ekspedytor odpowiada za szkodę, jaka powstaje w czasie przyjęcia towaru, w czasie przechowania i oddania przewoźnikowi, ale nie ma obowiązku towar ubezpieczyć od szkody,

jeżeli nadawca wyraźnie tego nie zleca (art. 585), chyba że istnieje inny zwyczaj w jego siedzibie.

6) Za szkodę, powstałą po oddaniu rzeczy do przewozu, nie odpowiada ekspedytor, bo za to odpowiada przewoźnik (art. 623 § 1), do którego formalnie ma roszczenie ekspedytor, bo umowę zawiera on we własnem imieniu, powinien jednak przelać roszczenie swoje na nadawcę (art. 582 § 1); przyjąć jednak należy, że ekspedytor odpowiada także za szkodę, powstałą po oddaniu rzeczy do przewozu, jeżeli została ona spowodowaną jego przewinieniem, jak np. gdy obrał niewłaściwy środek transportowy, jeżeli podał niedokładny lub zły adres odbiorcy i wskutek tego spowodował zwiększone koszty transportu lub przechowania przez przewoźnika, albo też gdy wskutek jego winy rzecz została uszkodzoną, zniszczoną albo też zmniejszoną.

7) Przy zawarciu umowy z przewoźnikiem ekspedytor ma się trzymać zlecenia, a więc nie może przekroczyć oznaczonego mu przez nadawcę limita (art. 584 § 1) tak co do przewoźnego, jak i co do deklarowanej wartości, i nie może jej podać ani w wyższej, ani w niższej kwocie, oraz nie może bez zlecenia nadawcy podać interesu w dokonaniu przewozu w pewnym czasie, jeżeli od tego przypada osobna opłata, chyba że tego wymaga natura towaru, nie może nadać towaru bez pobrania, jeżeli nadawca żądał, aby pobrał pewną kwotę od adresata i t. d.

8) Spóźnienie może być spowodowane tem, że ekspedytor na czas nie oddał towaru do przesyłki albo że nie postarał się o przesyłkę pośpieszną, albo też że wprawdzie na czas nadał ją i oddanie jej odbyło się należycie, ale odbiór od przewoźnika i dostawa, jaką miał uskutecznić ekspedytor, była spóźnioną; szkoda z powodu spóźnienia może mieć przyczynę w tem, że adresat towaru nie podejmuje i odstępuje od umowy a cena towaru tymczasem spadła.

9) Por. art. 501.

10) W razie szkody ma ekspedytor dostarczyć dowodu na to, że zachował staranność sumiennego ekspedytora.

Art. 601.

Ekspedytor odpowiada za osoby, zatrudnione w jego przedsiębiorstwie[1])[2])[3]), tudzież za każdą inną osobę, którą posługuje się przy wykonaniu zlecenia.[4])[5])

1) Przez osoby, zajęte w przedsiębiorstwie ekspedytora, rozumieć należy te, które stale są w niem czynne, a obojętne jest, w jakim pracują dziale, czy przy wysyłaniu rzeczy, czy też w biurze, w którem tylko przyjmuje się zlecenia, prowadzi księgi i t. p.

2) Odpowiedzialność za osoby, zatrudnione w przedsiębiorstwie ekspedytora, jest bezwzględna, zachodzi więc także

wtedy, gdy te osoby nie są zajęte przy odbiorze, przechowaniu i nadaniu towaru, ale wtedy spowodowały szkodę; motywem, dla którego ustawa na ekspedytora nakłada odpowiedzialność za osoby, zatrudnione w jego przedsiębiorstwie, jest to, że mają one łatwy dostęp do rzeczy, jakie oddano w celu wysyłki.

3) Na równi z osobami, zajętemi w przedsiębiorstwie, postawić należy te, które wprawdzie nie są w niem zajęte, ale mają przystęp do towarów z powodu, że pozostają z ekspedytorem we wspólności domowej, a mieszkanie łączy się z magazynami, w których przechowuje się towar.

4) Za osoby, niezatrudnione w przedsiębiorstwie, odpowiada ekspedytor, jeżeli posługuje się niemi przy wykonaniu zlecenia, jeżeli więc są przygodnymi pracownikami.

5) Ekspedytor odpowiada za uszkodzenie, zniszczenie, kradzież, sprzeniewierzenie, dokonane przez osobę, którą się posługuje, chociaż nie ponosi winy w jej wyborze, ale odpowiada także, gdy uszkodzenie, zniszczenie albo kradzież nastąpiły z okazji działalności odnośnie innego przedmiotu, jak np. wtedy, gdy robotnik, najęty do ekspedycji pewnych rzeczy, inne uszkodzi, właściciel ich ma więc prawo domagać się odszkodowania, chociaż uszkodzenie nie nastąpiło przy wykonaniu czynności odnośnie przedmiotu, który oddał do wysyłki.

Art. 602.

Ekspedytor odpowiada za przewoźników[1]), przedsiębiorców przewozu morskiego[2]) i dalszych ekspedytorów[3]), którymi się posługuje[4]), chybaby udowodnił, że przy ich wyborze dołożył należytej staranności.[5])

1) Ekspedytor powinien rzecz oddać do przewozu tylko zawodowemu przewoźnikowi, nie zaś przygodnemu, a między zawodowymi powinien obrać tego, na którym najbardziej można polegać, o ile tylko warunki przewozu nie staną się przez to niekorzystniejszemi; odpowiedzialność ekspedytora zachodzi, chociaż przewoźnik znany jest ze swojej sumienności, ale jego stosunki majątkowe nie dają pewności, że będzie w stanie wyrównać szkodę, na jaką rzecz w czasie przewozu jest narażona.

2) Ekspedytor może albo bezpośrednio zawrzeć umowę o przewóz wodą śródlądową lub morzem albo posługiwać się przy tem maklerem okrętowym i może się posługiwać przedsiębiorcą ładunkowym, a w celu przewozu może zająć albo cały statek, albo część statku, albo też pomieszczenie na nim.

3) Ekspedytor może się posługiwać dalszym ekspedytorem, jeżeli ku temu zachodzi potrzeba, jak np. gdy w innej miejscowości, przez którą towar przechodzi, należy go przeładować i oddać do przewozu innemu przewoźnikowi.

4) Ekspedytor odpowiada tylko za staranność przy wy-

borze dalszego ekspedytora, a nie odpowiada za niego po myśli art. 601, bo dalszego ekspedytora nie można uważać za osobę, którą ekspedytor posługuje się przy wykonaniu zlecenia, a więc za tegoż pomocnika, lecz za osobę, której ekspedytor powierza dalsze wykonania zlecenia, dalszy ekspedytor jest więc samoistnym przedsiębiorcą, zajmującym się ekspedycją.

5) W przypadku art. 604 ekspedytor odpowiada nietylko za wybór dalszych ekspedytorów, lecz za szkodę, jakąby ci wyrządzili, bo odpowiedzialność jego jest równą odpowiedzialności przewoźnika, a ta zachodzi po myśli art. 623 § 1.

Art. 603.

Ekspedytor obowiązany jest[1])[2])[3]) do podejmowania kroków, potrzebnych do uzyskania zwrotu niesłusznie pobranych kwot z tytułu przewoźnego, cła, podatku od ładunków i innych należności, związanych z dokonaniem przesyłki.[4])

1) Przez obowiązek podejmowania kroków rozumieć należy zgłoszenie prawa o zwrot kwot, niesłusznie pobranych, i żądanie ich wypłaty, i to w terminie przepisanym dla wystąpienia z żądaniem, ekspedytor odpowiada więc, jeżeli wskutek spóźnienia dochodzi do prekluzji lub przedawnienia, nie podobna atoli przyjąć, że ekspedytor bez wyraźnej umowy ma obowiązek także prowadzić procesy przeciwko przewoźnikom lub Państwu albo dochodzić roszczeń w drodze administracyjnej, bo to połączone jest z trudem i kosztami, a do tego nie można go zmusić; jeżeli jednak ekspedytor nie chce roszczeń swoich o zwrot kwot należnych dochodzić, ma obowiązek odstąpić nadawcy swoje prawa do przewoźnika lub do innych osób (art. 582 § 1), bo tylko w ten sposób nadawca może dojść do tego, co mu się należy.

2) Jakkolwiek ekspedytor nie ma obowiązku dochodzić sądownie lub w drodze administracyjnej roszczeń, jakie pochodzą z okazji wysyłki rzeczy, to jednak jest do tego uprawniony jako kontrahent przewoźnika, a jako ten, który we własnem imieniu nadał przesyłkę, jest też uprawniony do występowania wobec sądu i innych władz celem uzyskania zwrotu niesłusznie pobranych kwot; jeżeli ekspedytor podejmuje się dochodzenia roszczeń, nie wolno mu zaniedbać przepisanych terminów, gdyż inaczej odpowiada nadawcy za szkodę, poniesioną przez tegoż wskutek opóźnienia.

3) Ekspedytor, który podejmuje się prowadzenia procesu sądowego lub administracyjnego w celu wydobycia kwot, o których mowa w art. 603, nie ma obowiązku łożenia kosztów na ich prowadzenie, jest więc zwolniony od odpowiedzialności, jeżeli mu nadawca nie składa kwoty, na ten cel potrzebnej; ekspedytor jest jednak zwolniony od odpowiedzialności tylko wte-

dy, gdy od nadawcy żądał złożenia potrzebnej kwoty, a ten żądaniu temu nie uczynił zadość.

4) Przez inne należności rozumieć należy koszty załadowania, należność dalszych ekspedytorów i t. d.; wyliczenie w art. 603 jest więc tylko przykładowe.

Art. 604.

Ekspedytor, który podjął się przesłania za oznaczoną w umowie sumę ryczałtową[1]), ma prawa i obowiązki przewoźnika.[2])[3])[4])

1) Suma ryczałtowa zachodzi nietylko wtedy, gdy umówiono ją łącznie za całą przesyłkę, lecz także wtedy, gdy ją oznaczono jednostkowo, a więc za pewien ciężar lub sztukę oraz odległość; w przypadku układu o sumę ryczałtową ekspedytor nie ma obowiązku składania dającemu polecenie sprawozdania co do wydatków za przewóz, ale także nie może domagać się kwoty wyższej od umówionej z powodu omyłki, jaka zaszła po jego stronie przy kalkulacji należności, co jednak nie wyklucza uchylenia się od skutków oświadczenia woli czyto z jego strony, czy też ze strony dającego polecenie, jeżeli zachodzą warunki art. 37 i nast. k. z., i nie wyklucza zastosowania przepisu art. 269 k. z. w razie zmiany stosunków; jeżeliby więc po zawarciu umowy zaszły nadzwyczajne wypadki, jak nadmierne podwyższenie kosztów przewozu, i wskutek tego świadczenie groziło rażącą stratą, może sąd po rozważeniu interesów obu stron, oznaczyć sposób wykonania, wysokość świadczenia lub nawet rozwiązać umowę.

2) W przypadku art. 604 odpowiada ekspedytor za dalszych ekspedytorów, za przewoźnika, oraz za wszelkie osoby, które były zajęte przy przewozie (art. 624), chociaż ekspedytor niemi się nie posługiwał.

3) Ekspedytor, który umówił się o sumę ryczałtową, nie może żądać osobnej prowizji, bo jego wynagrodzenie mieści się już w sumie ryczałtowej.

4) Przepis art. 604 nie wchodzi w zastosowanie, jeżeli po dokonaniu przewozu ułożono się o kwotę ryczałtową, a szkoda później wyjdzie na jaw; w przypadku takim układ nie był ryczałtowym, a strony zamiast dokonywać szczegółowego obliczenia, pogodziły się tylko na pewną kwotę.

Art. 605.

§ 1. Ekspedytor może sam wykonać przewóz.[1])[2])

§ 2. W tym przypadku ekspedytor ma jednocześnie także prawa i obowiązki przewoźnika.[3])[4])[5])[6])

1) Wykonanie przewozu zachodzi, jeżeli ekspedytor używa

do tego własnych środków transportowych, choćby one nie stanowiły jego własności, jeżeli tylko stale ich używa do przewozu, nie zachodzi zaś wykonanie przez ekspedytora przewozu, jeżeli ten w celu dokonania jednego lub kilku przewozów środki przewozowe u innego najmuje (art. 607); także wtedy nie zachodzi wykonanie przewozu przez ekspedytora, jeżeli on wynajmuje lub wygadza innej osobie swoje środki transportowe, a ta osoba przy ich pomocy sama dokonuje przewozu.

2) Ekspedytor może sam wykonać przewóz, chociaż go do tego nadawca nie upoważnił, co więcej może to uczynić, chociaż nadawca wyraźnie mu tego zabroniś, bo przepisu art. 593 § 1 nie podobna stosować ze względu na to, iż ekspedytor odpowiada za wszelką szkodę tak, jak przewoźnik (art. 605 § 2), wskutek czego sytuacja prawna nadawcy nie doznaje uszczerbku; nie można przyjąć, że ekspedytorowi wolno podjąć się przewozu tylko wtedy, gdy istnieje taryfa co do przewozu, przepisu art. 593 § 1, który odnosi się do komisu, nie podobna bowiem stosować.

3) Ekspedytor, podejmując się przewozu, może policzyć zwyczajne koszty przewozu, chociażby jego własne koszty były większe lub mniejsze.

4) Ekspedytor nie ma obowiązku donosić nadawcy, że sam dokona przewozu, lub że go sam dokonał, ale nie można też przyjąć, że ekspedytor sam wykonał przewóz, jeżeli nie wskazał osoby, z którą zawarł umowę (art. 542), nadawca nie może go więc uważać za swego bezpośredniego kontrahenta, jeżeli, zdając sprawę z wykonania zlecenia, nie wskazał kontrahenta.

5) Ekspedytor, który ma prawa i obowiązki przewoźnika, może policzyć także prowizję (art. 597, 594 § 1).

6) Ekspedytora nie można uważać za przewoźnika, jeżeli rzecz dowozi do miejsca, od którego rozpoczyna się przewóz, lub jeżeli ją zwozi z miejsca przeznaczenia do lokalu odbiorcy, bo taki prewóz wchodzi w skład czynności ekspedycyjnej i ma tylko na celu umożliwić przewóz, ekspedytor nie może więc oprócz prowizji liczyć nadawcy jeszcze osobną należytość za dostawę do stacji wysyłkowej lub odstawę od niej.

Art. 606.

§ 1. Odszkodowanie, do którego obowiązany jest ekspedytor, nie może przewyższać[1]) zwykłej wartości rzeczy[2]) [3])[4]), chyba że szkoda wynikła[5]) ze złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa.[6])[7])

§ 2. Za utratę, ubytek lub uszkodzenie pieniędzy[8]), kosztowności[9]), papierów wartościowych[10]) albo rzeczy szczególnie cennych[11]) odpowiada ekspedytor jedynie wtedy, gdy właściwość przesyłki była podana przy zawarciu umowy.[12])

1) Ze słów: „nie może przewyższać" wynika, że nadawca nawet wtedy, gdy rzecz przedstawia dla niego większą wartość, nie może domagać się odszkodowania w kwocie, przekraczającej zwykłą wartość rzeczy; strony mogą się jednak skutecznie umówić, że odpowiedzialność ekspedytora jest dalej idąca lub bardziej ograniczona, niż to ustawa przepisuje, ale nieważnem jest postanowienie, że ekspedytor nie będzie odpowiadał za szkodę, rozmyślnie wyrządzoną (art. 240 § 1 k. z.).

2) Przez zwykłą wartość rzeczy rozumieć należy taką, jaką ona posiada dla każdego jej właściciela, a jeżeli rzecz posiada cenę targową lub giełdową, cenę przeciętną, jaką się notuje, gdyby zaś istniała dla rzeczy urzędowa taryfa, rozstrzyga ona o zwykłej wartości.

3) Miarodajnemi dla oznaczenia zwykłej wartości rzeczy są miejsce i czas, w którem rzecz została oddana ekspedytorowi, nie zaś miejsce, do którego wysyłka miała się odbyć, i nie czas, w którym wydanie rzeczy adresatowi nastąpiło lub powinno było nastąpić.

4) W razie uszkodzenia rzeczy należy odszkodowanie obliczyć w ten sposób, że się od zwykłej wartości rzeczy w stanie nieuszkodzonym potrąca zwykłą wartość rzeczy w stanie uszkodzonym; jeżeli jednak wskutek uszkodzenia części także reszta staje się bezwartościową, należy wynagrodzić pełną szkodę.

5) Z tego, że w ustawie mowa jest o przypadku, gdy szkoda „wynikła" ze złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa, należy wnosić, że wyższego odszkodowania można żądać tak wtedy, gdy sam ekspedytor dopuścił się rażącego niedbalstwa, jak i wtedy, gdy należy to przypisać osobom, za które odpowiada po myśli art. 601; wynika to zresztą z istoty rzeczy, bo odpowiedzialność ekspedytora za osoby, które są u niego zajęte lub któremi się posługuje przy wykonaniu ekspedycji, nie jest ograniczona, zaczem sprawę należy tak traktować, jak gdyby ekspedytor sam dopuścił się winy.

6) W razie złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa, nadawca może się domagać pełnego odszkodowania (art. 239 k. z.), a więc takiej kwoty, jaką traci z powodu, że rzecz została zniszczona lub uszkodzona.

7) Zły zamiar lub rażące niedbalstwo ma wykazać nadawca, a nie jest obowiązkiem ekspedytora wykazywanie, że one nie zachodzą, bo taki obowiązek ciążyłby na nim tylko wtedy, gdyby odpowiedzialność za zły zamiar lub rażące niedbalstwo była normalną (art. 239 k. z.), a nie wyjątkową.

8) Przez pieniądze rozumieć należy krajowe i zagraniczne, kruszcowe i papierowe, a także wycofane z obiegu, jeżeli tylko mają cenę giełdową, np. monety złote lub srebrne.

9) Przez kosztowności rozumieć należy wyroby ze złota, srebra lub platyny i szlachetne kamienie.

10) Papierami wartościowemi są nietylko opiewające na okaziciela, lecz także na zlecenie, a więc także weksle lub czeki.

11) Rzeczy cennych nie można ściśle określić, jednak rozumieć przez nie należy przedmioty, na które szczególną zwrócić należy uwagę, a więc futra, posiadające wielką wartość, obrazy wielkich mistrzów, zwłaszcza dawnych, cenne wydania książek, a zwłaszcza wyczerpane, zbiory monet starych, marek pocztowych i t. p.

12) O zawartości przesyłki powinien nadawca zawiadomić ekspedytora już przy zawarciu umowy, gdyż tylko wtedy ciąży na ekspedytorze obowiązek szczególnej troskliwości, zaczem w razie późniejszego zawiadomienia nie można żądać odszkodowania, jeżeli szkoda przedtem powstała albo nawet później, a ekspedytor nie mógł wydać zarządzeń, potrzebnych dla zapobieżenia szkodzie; obowiązkiem ekspedytora jest w razie, gdy mu po zawarciu umowy nadawca doniósł o właściwości przesyłki, poczynić stosowne kroki, gdyż nie podobna przyjąć, by od tego był zwolniony z chwilą, gdy rzecz wyekspedjował, za tem bowiem nic nie przemawia, a ekspedytor ma także po wydaniu rzeczy przewoźnikowi, a bezwarunkowo przed tym czasem starać się o to, by nadawca nie był narażony na szkodę, i z tego powodu należy przyjąć, że nawet wtedy, gdy go o zawartości przesyłki nadawca nie zawiadomił, lecz ekspedytor skądinąd o tem się dowiedział, powinien wszystko uczynić, by przesyłkę zabezpieczyć.

Art. 607.

Jeżeli ekspedytor przesyła[1]) kilka przesyłek zbiorowo[2]) przy użyciu środków przewozowych, najętych[3]) na własny rachunek, ma prawo obok prowizji liczyć przewoźne odpowiednie do okoliczności, nie wyższe jednak nad to, któreby się należało, gdyby każda rzecz przesłana była oddzielnie.[4])

1) Dla stosowania art. 607 jest obojętne, czy ekspedytor dokonuje zbiorowej przesyłki za wiedzą nadawcy, ekspedytor nie ma więc obowiązku zawiadomienia nadawcy o tem, iż dokona przesyłki zbiorowo, a tembardziej nie potrzebuje do tego jego zgody, co więcej, sprzeciwienie się nadawcy, oświadczone po zawarciu umowy, jest pozbawione doniosłości i nie czyni ekspedytora odpowiedzialnym, gdy rzecz nadał w przesyłce zbiorowej i ona uległa zniszczeniu lub uszkodzeniu, któremuby nie uległa w razie osobnego umieszczenia, dlatego, bo wypadek dotknął tylko środek przewozowy, w którym rzeczy umieszczono zbiorowo.

2) Ekspedytor może tylko wtedy zbiorowo uskutecznić przesyłkę, gdy do tego nadają się wszystkie rzeczy, jakie razem mają być wysłane, jeżeli zaś rzecz, nienadająca się do przesyłki

zbiorowej z rzeczami innego rodzaju razem z niemi umieścił łącznie w tym samym środku transportowym, np. w tym samym wagonie kolejowym, odpowiada za szkodę, powstałą z tego powodu, że inny towar oddziałał źle na przesyłkę, np. wskutek zapachu i t. p.

3) Ustawa wspomina o „najętych" środkach przewozowych, przepis jej należy jednak odnieść także do użycia obcych środków na podstawie innego stosunku prawnego, jak wygodzenie i t. p.

4) W razie zbiorowej przesyłki ekspedytor nie zawsze ma prawo domagać się przewoźnego, jakieby się należało w razie, gdyby rzecz oddzielnie przesłał, gdyż ustawa stanowi tylko, że wynagrodzenie ekspedytora nie może przekraczać takiego przewoźnego, ale nie powiada, że musi mu odpowiadać, przeciwnie przyznaje przewoźne odpowiednio do okoliczności, ekspedytorowi należy się więc stosowna kwota tytułem przewoźnego, zaczem do kwoty, jaką uiścił za cały transport, może ona pozostawać w takim stosunku, w jakim pozostaje nadana rzecz do wszystkich razem przewiezionych towarów, przyczem uwzględnić można wagę, objętość, jakość i t. p.

Art. 608.

Ekspedytorowi służy na zabezpieczenie roszczeń o przewoźne[1]), o prowizję[2]), o zwrot wydatków[3]) i kosztów[4]), o ryczałtowo umówione wynagrodzenie[5]), o zwrot zaliczek, udzielonych dającemu zlecenie[6]), oraz wszelkich innych należności, powstałych ze zlecenia czy zleceń ekspedycyjnych[7]), prawo zastawu na rzeczach, stanowiących przedmiot ekspedycji, dopóki znajdują się u niego lub u osoby, która je dzierży w jego imieniu, albo dopóki może niemi rozporządzać zapomocą papierów towarowych.[8])

1) Ustawowe prawo zastawu służy ekspedytorowi na zabezpieczenie tak roszczenia o przewoźne, które zapłacił przewoźnikowi i do którego zwrotu ma prawo do wysokości zapłaconej kwoty, jak i roszczenia o przewoźne, należne w razie, gdy sam wykonał przewóz (art. 605 § 1), lub najętemi środkami przewozowemi (art. 607).

2) Por. art. 599, 594.

3) Wydatkami są uiszczone przez ekspedytora cło, podatek spożywczy, należytość za załadowanie i wyładowanie i t. d.

4) Kosztami są własne wydatki ekspedytora, jakie ponieść musiał obok przewoźnego, a także należne mu wynagrodzenie za przechowanie towaru przed nadaniem i t. p.

5) Por. art. 604.

6) Obojętne jest, czy ekspedytor ma zaliczki, wypłacone

nadawcy, odebrać od adresata, czy też ma je z powrotem otrzymać od nadawcy.

7) Ustawowe prawo zastawu służy ekspedytorowi także dla zabezpieczenia roszczeń, jakie powstały z powodu innych zleceń czy to wcześniejszych, czy też późniejszych.

8) Por. art. 580, 595.

Art. 609.

§ 1. Jeżeli w przesłaniu rzeczy bierze udział dalszy ekspedytor[1]), powinien on, gdy tego wymaga staranność sumiennego kupca[2]), wykonać znane mu prawa[3]) poprzedzających ekspedytorów i przewoźników, a w szczególności ich prawa zastawu.[4])[5])[6])

§ 2. O ile następca zaspokoi roszczenia poprzednika, przechodzą one wraz z prawem zastawu poprzednika na następcę.[7])

1) Por. art. 602.

2) Staranność sumiennego kupca wymaga, aby ekspedytor wykonał prawa poprzedzających ekspedytorów i przewoźników, jeżeli wypłacalność adresata jest wątpliwa.

3) Obowiązek z art. 609 § 1 ciąży na dalszym ekspedytorze tylko wtedy, gdy prawa poprzedzających ekspedytorów i przewoźników są mu znane, czy to na podstawie udzielonej mu przez nich wiadomości, czy też skądinąd, w szczególności z papierów, jakie razem z przesyłką otrzymał, nie ma zaś obowiązku badać, czy takie prawa istnieją, jeżeli ani nie udzielono mu wiadomości, ani też ze stanu rzeczy nie jest widoczne, że prawa istniały.

4) Z tego, że w ustawie mowa jest o tem, iż ekspedytor ma wykonać „w szczególności" prawa zastawu poprzedzających ekspedytorów i przewoźników, wynika, że ma wykonać także i inne prawa, a więc od adresata domagać się zapłaty, a dopiero w razie, gdyby ona nie nastąpiła, może rzecz zatrzymać i sprzedać; ekspedytor nie może jednak wykonać praw poprzedzających ekspedytorów i przewoźników, które nie pozostają w związku z ekspedycją, czy to obecną, czy też jedną z poprzednich, i tak nie może domagać się zapłaty należności z tytułu pożyczki, sprzedaży, zamiany i t. p., dla takich należności nie wolno mu więc wykonać prawa zatrzymania, chociażby zachodziły wszelkie warunki, o których mowa w art. 518 i 519.

5) Zaniedbanie wykonania prawa zastawu poprzedzających ekspedytorów i przewoźników uzasadnia roszczenie odszkodowawcze do ekspedytora.

6) Dalszy ekspedytor może dochodzić praw poprzedzających ekspedytorów i przewoźników z mocy ustawy, nie potrze-

buje więc do tego osobnego pełnomocnictwa; dochodzenie jest dopuszczalne także w drodze procesowej, bo dalszego ekspedytora uważać należy za osobę, uprawnioną do zastępstwa poprzednich ekspedytorów.

[7]) Roszczenia poprzednika przechodzą na dalszego ekspedytora z mocy ustawy tylko o tyle, o ile były należne i tylko w granicach należności, nie można więc przyjąć, że następca już na tej podstawie, że pewną kwotę uiścił poprzednikowi dlatego, że ten żądał jej zapłaty, powołując się na jej należność, ma prawo domagać się zaspokojenia kwoty wypłaconej z rzeczy, którą otrzymał; z mocy własnego prawa jednak nabywa dalszy ekspedytor prawo do zwrotu kwoty, jaką uiścił poprzednikowi z powodu, że przesyłka była nią obciążona, chodzi bowiem o poniesiony przezeń wydatek.

Art. 610.

§ 1. Roszczenia przeciwko ekspedytorowi[1]) z powodu całkowitej utraty, ubytku, uszkodzenia[2]) lub spóźnionej dostawy przesyłki[3])[4]) przedawniają się z upływem roku.[5]) Termin ten może być umową przedłużony.[6])

§ 2. Przedawnienie zaczyna biec w przypadku uszkodzenia lub ubytku[7]) od dnia, w którym nastąpiła dostawa[8]), w przypadku zaś całkowitej utraty lub spóźnionej dostawy od dnia, w którym dostawa powinna była nastąpić.[9])

§ 3. Roszczenia, wymienione w § 1, mogą być podniesione także po upływie terminu przedawnienia w drodze zarzutu[10]), jeżeli w ciągu rocznego terminu wysłano do ekspedytora reklamację.[11])

[1]) Art. 610 dotyczy tylko roszczeń nadawcy przeciwko ekspedytorowi, a nie tegoż roszczeń wobec nadawcy; do adresata lub do odbiorcy towaru ekspedytor w żadnym nie pozostaje stosunku, i ci mogliby przeciwko niemu wystąpić z roszczeniami tylko po odstąpieniu tychże przez nadawcę.

[2]) Art. 600.

[3]) W art. 610 mowa jest tylko o spóźnionej dostawie przesyłki, zaś w art. 600 o opóźnieniu wykonania zlecenia, a więc o każdem opóźnieniu przy wykonaniu zlecenia, ale przyjąć należy, że termin roczny należy zachować w każdym przypadku, gdy roszczenie opiera się na opóźnieniu wykonania zlecenia, co zresztą w zasadzie powoduje opóźnienie dostawy przesyłki.

[4]) Inne roszczenia oprócz wymienionych w art. 610 § 1 zdanie 1 nie podpadają pod jednoroczny okres przedawnienia, w szczególności roszczenie z tytułu zwrotu rzeczy odszukanej po zaginięciu, z tytułu niesłusznego wzbogacenia, roszczenie z te-

go powodu, że adresatowi wydano towar bez pobrania kwoty, jaką należało od niego pobrać przed wydaniem towaru i t. p.; do takich roszczeń należy stosować dwudziestoletni termin przedawnienia (art. 281 k. z.), nawet wówczas, gdyby chodziło o roszczenie z tytułu naprawienia szkody, bo krótszy termin trzechletni odnosi się tylko do roszczenia o naprawienie szkody, wyrządzonej czynem niedozwolonym, a nie powstałej z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy (art. 283 § 1 k. z.).

5) Termin jednoroczny jest terminem przedawnienia, a nie prekluzyjnym, nie można go więc uwzględnić z urzędu (art. 273 § 2 k. z.).

6) Dopuszczalność przedłużenia terminu stanowi wyjątek od zasady art. 274 k. z.; ze względu na wyjątkowość nie można przyjąć, by umowne skrócenie terminu było skuteczne.

7) Przez ubytek w znaczeniu art. 610 § 2 rozumieć należy utratę części tej samej przesyłki, choćby ta część jakościowo różniła się od innych przedmiotów, łącznie z nią przesłanych.

8) Termin jednoroczny liczy się od dostawy rzeczy adresatowi, a nie przewoźnikowi lub dalszemu ekspedytorowi, choćby okoliczność, uzasadniająca roszczenie odszkodowawcze, powstała po tym czasie, a przed dostawą rzeczy adresatowi, i dający polecenie o tem wiedział.

9) Termin w razie całkowitej utraty lub spóźnienia liczy się od upływu czasu, w którym dostawa według umowy powinna była nastąpić, a jeżeli taka umowa nie istnieje, od czasu, kiedy można było ją uskutecznić w normalnym trybie dostawy.

10) Zarzut można podnieść odnośnie roszczenia ekspedytora przeciwko nadawcy, w szczególności, gdy ekspedytor domaga się zapłaty za swoje czynności, a nadawca broni się tem, że nadanej rzeczy nie dostawiono lub dostawiono uszkodzoną albo też w czasie późniejszym; przeciwko roszczeniu ekspedytora można także podnieść roszczenie w drodze powództwa wzajemnego, bo to powództwo nie jest samoistnem, lecz pozostaje w związku z powództwem głównem, a tembardziej można roszczenie wzajemne do ekspedytora podnieść w drodze zarzutu potrącenia.

11) Reklamacja może być skutecznie wysłana nietylko natychmiast po stwierdzeniu braku, lecz także później, byle tylko termin jednoroczny był zachowany, nie obowiązują bowiem przepisy o sprzedaży; nadawca może jednak odpowiadać ekspedytorowi za szkodę, jeżeli ma możność wcześniejszego wysłania reklamacji, a tego nie uczynił, i wskutek tego ekspedytor jest narażony na to, że roszczeń wobec osób trzecich nie może dochodzić abo od nich uzyskać zaspokojenia.

Art. 611.

Określone w artykule poprzedzającym roszczenia ekspedytora[1]) przeciwko przewoźnikom, przedsiębiorcom przewozu morskiego i dalszym ekspedytorom[2]), którymi się posługuje przy przesłaniu rzeczy, oraz tych osób między sobą[3]) przedawniają się z upływem trzech miesięcy od dnia, kiedy zobowiązany zapłacił odszkodowanie lub gdy mu doręczono pozew.[4])

[1]) Art. 611 dotyczy tylko roszczeń zwrotnych ekspedytora, które przysługują do przewoźników łącznie z przedsiębiorcami przewozu morskiego i do dalszych ekspedytorów, nie zaś roszczeń, które przysługują mu do innych osób, w szczególności u niego zajętych lub tych, któremi posługuje się przy wykonaniu zlecenia (art. 601), co do tych obowiązuje więc ogólny termin przedawnienia, a więc trzechletni (art. 283 § 1 k. z.) od czasu dowiedzenia się o szkodzie i o osobie, obowiązanej do odszkodowania (art. 283 § 2 k. z.), w każdym razie dwudziestoletni od spełnienia czynu, wyrządzającego szkodę (art. 283 § 3 k. z.), a gdy szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, obowiązuje dwudziestoletni termin przedawnienia, licząc od dnia popełnienia przestępstwa.

[2]) Art. 602.

[3]) Skrócony termin przedawnienia odnosi się także do roszczeń dalszego ekspedytora do innych ekspedytorów lub do przewoźników, któremi się on posługuje, i do roszczeń przewoźnika do innego przewoźnika.

[4]) Termin trzech miesięcy poczyna biec od chwili, kiedy występujący z roszczeniem zwrotnem zapłacił odszkodowanie, którego nie dochodzono w drodze powództwa, jeżeli zaś sądownie dochodzono roszczenia, od chwili, kiedy pozew doręczono, w tym ostatnim przypadku wystarcza jednak do przerwy biegu przedawnienia roszczenia zwrotnego przypozwanie (art. 279 L. 2 k. z.), wskutek czego bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od chwili prawomocnego rozstrzygnięcia lub innego ukończenia sporu (art. 280 § 2 zdanie 1 k. z.).

Art. 612.

Przepisów o skróconym terminie przedawnienia nie stosuje się do tego, kto wyrządził szkodę w złym zamiarze.[1])

[1]) Dłuższy, niż jednoroczny, termin przedawnienia obowiązuje także wtedy, gdy szkodę w złym zamiarze wyrządziła osoba, za którą ekspedytor odpowiada (art. 601), a terminu trzech miesięcy nie można stosować w przypadku, gdy zwrotnie zobowiązany wyrządził szkodę w złym zamiarze, albo gdy odpowiada za inne osoby, które wyrządziły ją w ten sposób.

Rozdział VII.

Przewóz.

Art. 613.

Przez umowę przewozu kupiec (przewoźnik)[1]) podejmuje się przewiezienia[2])[3]) rzeczy[4]) lądem lub wodami śródlądowemi.[5])[6])[7])[8])[9])

1) Przepisy o przewozie należy stosować nietylko wtedy, gdy przewiezienia rzeczy podejmuje się kupiec, który prowadzi przedsiębiorstwo transportowe, lecz także wtedy, gdy kupiec, który prowadzi przedsiębiorstwo innego rodzaju, przygodnie podejmuje się przewiezienia rzeczy innej osoby.

2) Przewoźnikiem jest nietylko ten, kto przedsiębiorstwo przewozu rzeczy prowadzi w większym rozmiarze, lecz także ten, kto je wykonuje w mniejszym rozmiarze, i obojętnem jest także, czy do przewozu używa się siły zwierzęcej, czy też mechanicznej, wodnej i t. p., a nawet własnej, przewoźnikiem jest zatem także ten, kto towary transportuje małym wózkiem albo łódką, dalej kto je przewozi przy pomocy jakiegokolwiek zwierzęcia, a nietylko konia, osła, muła, lub wołu, lecz także psa, wreszcie kto sam dźwiga rzeczy, oddane do transportu, i w ten sposób przenosi je z miejsca na miejsce, wskutek czego także tragarza uważać należy za przewoźnika.

3) Przepisy art. 613 i nast. odnoszą się tylko do przewozu rzeczy, a nie osób.

4) Przewóz zachodzi, gdy ma być uskuteczniona zmiana położenia tej samej rzeczy, za rzecz zaś należy uważać przedmiot, który posiada pewną wartość, nie jest więc przewozem usuwanie ziemi, śmiecia, śniegu i t. p., bo te przedmioty nie mają żadnej wartości i mają ulec zniszczeniu, jednak przewóz zachodzi, jeżeli zniszczenia nie dokonuje się przez samo usuwanie, co np. odbywa się przy wpychaniu śniegu do kanałów, lecz dopiero na miejscu innem, dokąd się przedmiot przewozi, i gdy zniszczenia nie dokonuje ten, kto przewóz przeprowadza, jak np. gdy śmiecie pali się za mostem lub wysypuje je do osobnych zbiorników, a ziemi używa dla wyrównania terenu.

5) Przewóz nie musi się odbywać z miejsca na miejsce, lecz może być dokonywany w tej samej miejscowości, a nawet w tym samym budynku, np. jeżeli rzeczy przenosi się z jednego skrzydła domu do innego lub z jednego piętra na inne.

6) Ze względu na to, że tylko podjęcie się przewozu jest istotne, bez znaczenia jest fakt, czy środki przewozowe należą do tego, kto się przewozu podejmuje, czy też do innej osoby.

7) Nie wchodzą w zastosowanie przepisy o przewozie, jeżeli z okazji innego stosunku prawnego kontrahent podejmuje

się przewozu, jak np. jeżeli sprzedający przesyła towar kupującemu albo jeżeli czyni to przedsiębiorca składowy i przedmiot, przeznaczony do przechowania, sam przewozi do składu albo odstawia go ze składu i t. p., bo wtedy czynność przewozu jest pomocniczą i pozostaje w związku z inną czynnością główną; nie stosuje się przepisów o przewozie także wtedy, gdy ten, kto podejmuje się przewozu, tymczasowo aż do czasu, kiedy go rozpocznie, przechowuje towar, a prawa i obowiązki stron ocenić należy odnośnie czasu, w którym to przechowanie się odbywa, według zasad o przechowaniu, a nie o przewozie, co też wyraźnie stanowi § 5 L. 3 ustęp 2 zdanie 3 regul. kolej., ale nie wchodzą w zastosowanie przepisy o składzie, lecz przepisy o przewozie, jeżeli przewoźnik towar, oddany mu do przewozu, przechowuje przez krótki czas, potrzebny do przygotowania przewozu, jak np. gdy go przyjmuje do swego magazynu, a potem tego samego lub następnego dnia rozpoczyna przewóz.

8) Wskutek umowy przewozu zawiązuje się stosunek prawny między nadawcą a przewoźnikiem, adresatowi służy prawo dopiero w czasie późniejszym (art. 620 i 621).

9) Kolej, jako przewoźnik, odpowiada wyjątkowo, chociaż rzeczy nie przyjęła jeszcze do przewozu, bo według art. 38 ust. 3 przep. przewozowych p. k. ż. za przedmioty, oddane posługaczowi bagażowemu do przeniesienia w obrębie dworca kolejowego, kolej żelazna odpowiada jak za bagaż, przyjęty do przewozu, a dotyczy to tak bagażu, który ma być nadany, jak i bagażu ręcznego, który według art. 28 przep. przewoz. wolno podróżnym zabierać ze sobą bezpłatnie do wagonów osobowych.

Art. 614.

Przepisy rozdziału niniejszego stosuje się do przewozu kolejami żelaznemi[1]), do zarobkowego przewozu pojazdami mechanicznemi[2]), do żeglugi i spławu wodami śródlądowemi[3]), do przewozu statkami powietrznemi[4]) oraz przewozu pocztą[5]) tylko o tyle, o ile przewóz ten nie jest odmiennie uregulowany przepisami szczególnemi.[6])

1) Co do przewozu osób, bagażu i przesyłek ekspresowych na kolejach żelaznych por. załącznik do Rozp. Ministra Komunikacji z dnia 9 października 1928 r. 89/783/1928 ze zmianą, wprowadzoną Rozp. Ministra Komunikacji z dnia 30 czerwca 1931 r. 61/496/1931 oraz Regulamin przewozu przesyłek towarowych na kolejach żelaznych, umieszczony w dodatku do Rozp. Ministra Komunikacji z dnia 21 września 1931 r. 93/721 1931 z dodatkiem z dnia 20 kwietnia 1933 r. 28/239/1933; co do przewozu na kolejach żelaznych polskich oraz ob-

cych por. Konwencję Międzynarodową o przewozie osób i bagażów kolejami żelaznemi, podpisaną w Bernie 23 października 1924 r. 73/665/1928 i Konwencję Międzynarodową o przewozie towarów kolejami żelaznemi, podpisaną w Bernie 24 października 1924 r. 73/667/1928.

2) Por. ustawę z dnia 14 marca 1932 r. 32/336/1932 o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznemi i Rozp. Min. Komunikacji z dnia 6 lipca 1932 r. 95/821/1932 w sprawie wykonania tej ustawy oraz Rozp. Ministra Komunikacji i Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych z dnia 13 sierpnia 1932 r. 104/868/1932, do którego dołączono regulamin przewozu osób i ich bagażu autobusami i dorożkami samochodowemi i regulamin przewozu towarów pojazdami mechanicznemi.

3) Por. art. 27 ustawy wodnej z dnia 19 września 1928 r. 62/574/1928 i Rozp. Prezydenta Rzp. z dnia 6 marca 1928 r. 29/266/1928 o żegludze i spławie na śródlądowych drogach wodnych ze zmianami, zawartemi w ustawie z dnia 18 lutego 1932 r. 25/215/1932.

4) Por. Rozp. Prez. Rzp. z dnia 14 marca 1928 r. 31/294/1928 o prawie lotniczem wraz ze zmianą, zawartą w ustawie z dnia 28 stycznia 1932 r. 26/227/1932.

5) Por. ustawę z dnia 3 czerwca 1924 r. 58/584/1924, o poczcie, telegrafie i telefonie (tekst jednolity zawarty w obwieszczeniu Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 4 sierpnia 1933 r. 63/481/1933), ordynację pocztową z dnia 21 stycznia 1931 r. 12/57/1931 i Rozp. Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 24 marca 1933 r. 23/190/1933 w sprawie uzupełnienia ordynacji pocztowej jakoteż Rozp. Prez. Rzp. z dnia 26 sierpnia 1927 r. 78/679/1927 o odpowiedzialności Skarbu Państwa za przesyłki pocztowe, telegramy i rozmowy telefoniczne w obrocie wewnętrznym.

6) Przedsiębiorstwa, które zajmują się zarobkowo przewozem przesyłek, nie mogą odmówić przyjęcia ich do przewozu, mają więc publiczno - prawny obowiązek zawierania umów, z których powstają roszczenia prywatno - prawne; odmówienie zawarcia umowy uzasadnia przeciwko przedsiębiorstwu roszczenie odszkodowawcze. Tylko z pewnych powodów lub co do pewnych rzeczy jest uzasadniona odmowa przyjęcia przesyłki do przewozu, o czem stanowi § 4 regul. przewozu osób, bagażu i przesyłek ekspresowych na kolejach żelaznych oraz §§ 3, 4 i 5 regul. przewozu przesyłek towarowych na kolejach żelaznych (załącznik I i II do Rozp. Ministra Komunikacji z dnia 9 października 1928 r. 89/783/1928) i art. 47 ustawy o prawie lotniczem.

Art. 615.

§ 1. Wysyłający powinien podać przewoźnikowi dokładnie swój adres[1]) tudzież adres odbiorcy[2])[3])[4]), miejsce dostawy[5]), oznaczenie przesyłki według rodzaju[6]), ilości[7]) oraz sposobu opakowania[8]), wartość rzeczy szczególnie cennych.[9])

§ 2. Na żądanie przewoźnika[10]) wysyłający powinien wystawić list przewozowy[11]), który ma zawierać dane, wskazane w § 1, oznaczenie wysokości przewoźnego[12]) oraz wszelkie inne istotne postanowienia umowy.[13])[14])[15])[16])

§ 3. Wysyłający ponosi skutki niedokładnego[17]) lub nieprawdziwego[18]) oświadczenia.[19])[20])[21])

[1]) Wysyłający może oprócz swego adresu także podać, z czyjego polecenia dokonuje przesyłki towaru, bo okoliczność ta może być doniosłą dla odbiorcy; wyraźnie stanowi to § 6 L. 14 regul. kolej. i dopuszcza umieszczenia na odwrotnej stronie listu przewozowego uwagi „do wyłącznej informacji odbiorcy, „przesyłka do N., z polecenia N...“

[2]) W ustawie wprawdzie mowa jest tylko o adresie odbiorcy, ale niewątpliwie należy podać jego imię i nazwisko lub firmę, bo sam adres nie jest wystarczający; odbiorcą może być także wysyłający, i może on zastrzec sobie późniejsze podanie osoby odbiorcy, a w tym przypadku wysyłającego tak długo należy uważać za odbiorcę, dopóki inna osoba nie będzie jako taka wskazana.

[3]) Jako odbiorców można wskazać kilka osób, ale według § 6 ust. 9 lit. c. regul. kolej. „jako odbiorca może być wymieniona jedna tylko osoba fizyczna, prawna (firma) lub urząd publiczny“, w razie wymienienia kilku osób przesyłka nie musi być wydana wszystkim odbiorcom łącznie, chyba że wysyłający co innego zarządził, bo stosować należy przepis art. 5 k. z., według którego każdy wierzyciel może żądać wykonania zobowiązania niepodzielnego, o ile inny wierzyciel nie zgłosił sprzeciwu, nie podobna zaś powołać się na to, że między przewoźnikiem a odbiorcą nie zachodzi stosunek prawny, gdyż to stanowisko jest słuszne, jak długo towar znajduje się w drodze, jednak z chwilą nadejścia przesyłki na miejsce przeznaczenia odbiorca może wykonywać wszelkie prawa z umowy przewozu (art. 620).

[4]) Adres odbiorcy musi być podany, a wyjątkowo przy przesyłce koleją jest dopuszczalne wystawienie listu przewozowego na okaziciela (§ 6 ust. 9 lit. c. regul. kolej. w brzmieniu rozp. z roku 1933), bo „stację przeznaczenia lub zawiadowcę stacji nadawca może wskazać jako odbiorcę, jeżeli udowodni,

że ma prawo do zastosowania takiego adresu lub jeżeli prawo takie wypływa z taryfy"; nie może jednak list przewozowy opiewać na „zlecenie" lub „na okaziciela wtórnika listu przewozowego", nie można też w inny sposób bezimienny wskazać odbiorcy.

5) Miejsce dostawy może być inne, niż miejsce, w którem odbiorcę należy zawiadomić, i to nietylko wtedy, gdy od miejsca dostawy do miejsca zamieszkania lub pobytu odbiorcy albo jego siedziby niema komunikacji, lecz także wtedy, gdy dostawa ma się odbyć w całkiem innem miejscu, jak wtedy, gdy odbiorca mieszka w miejscowości x, a towar ma być dostawiony do miejscowości y; według § 6 ust. 9 lit. g. regul. kolej. nadawca przesyłki powinien wskazać „nazwę miejsca, do którego należy dostarczyć przesyłkę, jeżeli ono jest położone poza stacją przeznaczenia, o ile kolej żelazna zgodzi się na takie dostarczenie".

6) Według § 6 ust. 9 lit. d. regul. kolej. nazwę towarów, wymienionych w załączniku do regul. lub wyszczególnionych w nomenklaturach kolejowych albo w taryfach kolejowych, należy oznaczyć według podanej tamże nazwy, a inne według zwykłej nazwy przyjętej w handlu.

7) Ilość ma być oznaczona albo podług wagi, albo w inny sposób, jak np. przez podanie ilości skrzyń, paczek, puszek, beczek, worków i t. p., w tym jednak przypadku oprócz tego należy podać wagę każdej sztuki; według § 6 ustęp 9 lit. h. regul. kolej. należy podać w liście przewozowym „wagę przesyłki, lub zamiast wagi inne wskazówki, stosownie do przepisów kolei nadawczej".

8) Sposób opakowania jest doniosły, zwłaszcza wtedy, gdy towar wysyła się w pewnem opakowaniu, jak w beczkach, skrzynkach, workach i t. p.; według § 12 ust. 1 regul. kolej. należy w liście przewozowym oznaczyć stan przesyłki.

9) Por. art. 623 § 3.

10) List przewozowy jest konieczny tylko w razie przesyłki kolejowej (§ 6 regul. kolej.) i nadawca ma go złożyć bez osobnego żądania kolei; przy przewozie innym wysyłający nie może przewoźnikowi, który tego nie żąda, narzucić listu przewozowego.

11) List przewozowy jest dokumentem dowodowym, stwierdzającym zawarcie umowy o przewóz (por. § 8 ust. 3 regul. kolej.) i jej warunków, ale nie podobna przyjąć, że umowa nie doszła do skutku, jeżeli listu przewozowego nie wystawiono, mimo że go żąda przewoźnik, jednak według § 8 ust. 1 regul. kolej. umowę o przewóz należy uważać za zawartą dopiero wtedy, gdy kolej przyjęła do przewozu przesyłkę z listem przewozowym, przed tym czasem nie dochodzi więc do stosunku przewozu. List przewozowy powinien być podpisany przez wysyłającego i stanowi dowód przeciwko niemu, jednak nie wyklucza przeciwdowodu, o ile ten przeciw dokumentowi jest dopuszczal-

ny (art. 265 i 283 k. p. c.), ale stanowi także dowód przeciwko przewoźnikowi, a zwłaszcza, jeżeli on umieszcza pewne dane, jak ilość rzeczy, ich wagę, czas, w którym przewóz ma być uskuteczniony, wysokość przewoźnego i t. d.; trzeciego wiąże tylko treść listu przewozowego, w szczególności odbiorcę (art. 621) i późniejszego przewoźnika (art. 625 § 2).

12) Wysokość przewoźnego powinien wpisać wysyłający, jeżeli co do tego umówił się z przewoźnikiem, nie zaś, gdy obowiązuje taryfa; według § 9 L. 8 regul. kolej. „kolej żelazna obowiązana jest wpisać do listu przewozowego przewoźne i opłaty dodatkowe, obliczone według postanowień regulaminu i według obowiązujących taryf".

13) Według § 6 ustęp 9 lit. g. i nast. regul. kolej. może nadawca w liście przewozowym umieścić rozmaite dane, jak drogę przewozu oraz stacje, na których mają być załatwione formalności celne, podatkowe, skarbowe, policyjne lub wymagane przez inne władze administracyjne, żądanie, aby towar zostawiono na stacji przeznaczenia lub dostarczono do mieszkania, deklarację wartości dostawy przesyłki, żądanie stosowania taryf specjalnych lub wyjątkowych, wysokość ciążącego na przesyłce zaliczenia i t. d.

14) Na jedną przesyłkę należy w zasadzie wystawić tylko jeden list przewozowy, chociażby przesyłka obejmowała przedmioty rozmaitego rodzaju, jednak w pewnych przypadkach przewoźnik może żądać wystawienia kilku listów przewozowych, co też stanowi § 6 ust. 11 regul. kolej. przepisując, że „jeden i ten sam list przewozowy nie może obejmować przedmiotów o takich właściwościach, że wspólne ich załadowanie może spowodować szkodę, lub naruszenie przepisów celnych, podatkowych, skarbowych, policyjnych lub przepisów innych władz"; według § 6 ustęp 12 regul. kolej. należy wystawić osobne listy przewozowe na przesyłki, do których załadowania obowiązany jest nadawca względnie odbiorca, i nie mogą one obejmować przedmiotów, które kolej powinna sama załadować lub wyładować, a także na przedmioty, przyjmowane do przewozu warunkowo, muszą być sporządzone osobne listy przewozowe.

15) Z tego, że w art. 615 § 2 mowa jest o tem, co list przewozowy „ma zawierać", należy przyjąć, że w razie braku danych, ustawą wymaganych, nie zachodzi list przewozowy, a temsamem wobec trzeciego nie jest miarodajną wyłącznie tylko treść dokumentu, jeżeli ustawa przykłada wagę do treści listu przewozowego (art. 621, 625 § 2), zaczem odbiorca lub inny przewoźnik są odpowiedzialni za zobowiązania, wypływające z umowy przewozu, chociaż brak o nich wzmianki w dokumencie. W stosunku wysyłającego do przewoźnika dokument, którego ze względu na treść nie można uważać za list przewozowy, stanowi środek dowodowy tak, jak list przewozowy, ze względu jednak na brak danych, ustawą wymaganych,

dowód ze świadków na ustne oświadczenia, sprzeczne z dokumentem lub go uzupełniające, nie jest zawisły od uznania sądu (art. 502), lecz musi być dopuszczony, nie można zaś przeciw temu zdaniu powoływać się na przepis art. 283 k. p. c., bo ustawa nie wymaga dla umowy przewozu dowodu na piśmie, lecz od żądania przewoźnika czyni zawisłym obowiązek wysyłającego do wystawienia listu przewozowego, co nie jest równoznaczne z obowiązkowym dowodem na piśmie; w każdym razie dokument, co do treści nie odpowiadający listowi przewozowemu, należy uważać za początek dowodu na piśmie, i dlatego sąd może dopuścić dowód ze świadków na treść umowy.

16) Według § 8 ust. 6 regul. kolej. możliwe jest wystawienie przez kolej wtórnika listu przewozowego, który „musi być równobrzmiący z listem przewozowym" i zawiera poświadczenie przyjęcia przesyłki i datę jej przyjęcia do przewozu; wtórnik listu przewozowego ma na celu uniemożliwienie wysyłającemu rozporządzania przesyłką (art. 618), bo do tego potrzebne jest przedłożenie wtórnika, nie ma zaś znaczenia ani listu przewozowego, ani dowodu ładunkowego, zaczem ten, kto go nabywa, nie ma prawa rozporządzania towarem; jeżeli jednak wysyłający wręczy wtórnik listu przewozowego innej osobie, w szczególności adresatowi, to ta osoba ma pewność, że przesyłka nie będzie wycofana, bo nadawca nie ma w ręku wtórnika listu przewozowego, a temsamem żadnego nie może wydać zlecenia dodatkowego co do przesyłki, gdyż przedłożenie tegoż jest w tym celu konieczne (§§ 21 ustęp 5 i 23 L. 4 regul. kolej.).

17) Niedokładnem jest oświadczenie także wtedy, gdy nie zawiera istotnych danych, a więc np., że w przesyłce mieszczą się cenne przedmioty.

18) Nieprawdziwem jest każde oświadczenie, niezgodne z prawdą, jeżeli więc koniecznem jest wymienienie szczególnych właściwości, jak np. miejsca pochodzenia rzeczy, a tych nie podano, zachodzi oświadczenie nieprawdziwe.

19) Wysyłający odpowiada za niedokładne lub nieprawdziwe oświadczenia, chociażby mu żadnej winy nie można było przypisać; nie odpowiada jednak, jeżeli przewoźnik ponosi również winę, jak wtedy, gdy wiedział o właściwości towaru, a nie poczynił stosownych kroków dla odwrócenia niebezpieczeństwa albo nie żądał poprawienia listu przewozowego.

20) Art. 615 § 3 odnosi się do niedokładnego lub nieprawdziwego oświadczenia, zawartego w liście przewozowym, lub też, gdy tego nie wystawiono, złożonego przy oddaniu towaru do przesyłki, wysyłający jest więc przewoźnikowi odpowiedzialny za szkodę, jaką ten ponosi wskutek nieprawdziwych oświadczeń, w szczególności co do proweniencji towaru i tegoż jakości, jeżeli wskutek tego obliczono mylnie przewoźne (§ 7 ust. 14 regul. kolej.), dalej, jeżeli to spowodować może przeciw przewoźnikowi postępowanie karno - celne, z drugiej strony wysy-

łający nie może się domagać odszkodowania od przewoźnika, jeżeli ten z powodu nienależytych danych w liście przewozowym zaniedbał dokonania potrzebnych kroków i wskutek tego doszło do konfiskaty towaru lub też jeżeli nie pobrał od odbiorcy należności za przewóz z powodu, że tego wysyłający nie żądał w liście przewozowym.

21) Według przepisów Polskich Kolei żelaznych (załącznik do Rozp. Min. Komunikacji z dnia 18 stycznia 1928 r. 14/102/1928) na bagaż, to jest na przedmioty, przeznaczone do osobistego użytku podróżnego w podróży koleją żelazną, przewożone w kufrach, koszach, walizach, trokach, pudłach do kapeluszy i w innem opakowaniu, oraz na niektóre inne przedmioty, które podróżny, wykazujący się biletem jazdy, może nadać jako bagaż (art. 30), nie wystawia się listów przewozowych, a kolej wydaje podróżnemu kwit bagażowy, stwierdzający oddanie przesyłki do przewozu (art. 33 ustęp 5). Według ordynacji pocztowej nie można żądać od nadawcy wystawienia listu przewozowego, co odnieść należy nietylko do przesyłek listowych, kartek pocztowych, druków, papierów handlowych, próbek towarów i przesyłek mieszanych (§§ 65 i nast.), lecz także do przesyłek rejestrowanych, w szczególności do listów wartościowych (§§ 97 i nast.) i paczek (§§ 107 i nast.), jednak na listach i paczkach należy oprócz adresu odbiorcy (§§ 55 i nast.) umieścić także inne jeszcze dane, które są istotne dla przewozu przez pocztę.

Art. 616.

§ 1. Wysyłający powinien wręczyć przewoźnikowi dokumenty[1]), potrzebne ze względu na przepisy celne, podatkowe, sanitarne i policyjne.[2])

§ 2. Wysyłający ponosi skutki[3]) niedokładnych lub nieprawdziwych danych.[4])[5])

1) Wręczenie dokumentów powinno się odbyć przy oddaniu rzeczy do przewozu albo później, ale tak wcześnie, aby z tego powodu nie doszło do niekorzystnych skutków dla przewoźnika; § 13 ust. 1 regul. kolej. stanowi, że wręczenie dokumentów powinno się odbyć „do wypełnienia przed wydaniem przesyłki odbiorcy" przepisów skarbowych i innych, z czego wynika, że wydanie dokumentów ma się odbyć najpóźniej w czasie, w którym odnośnie przesyłki należy dokonać pewnych czynności, a więc gdy chodzi o oclenie, przed czasem, kiedy ma się odbyć odprawa celna, gdy chodzi o podatek spożywczy, przed czasem, kiedy go należy uiścić i t. d.

2) Według § 13 ust. 1 regul. kolej. nadawca obowiązany jest dołączyć do listu przewozowego oprócz dokumentów, potrzebnych ze względu na przepisy celne, podatkowe, skarbowe i policyjne, także dokumenty, niezbędne do wypełnienia przepi-

sów statystycznych, w szczególności ze względu na statystykę celną i kolejową, statystykę rodzajową (§ 13 ust. 6 i 7 regul. kolej.) i dokumenty, potrzebne do wypełnienia przepisów innych władz administracyjnych, np. wydanych na podstawie art. 16 ust. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, a jeżeli dokumentów nie można dołączyć do listu przewozowego, ponieważ złożono je na jednej ze stacyj, list przewozowy powinien zawierać wzmiankę, gdzie dokumenty złożono.

3) Przewoźnik nie ma obowiązku badać, czy dokumenty są prawdziwe i dostateczne (por. § 13 ust. 2 regul. kolej.), gdy jednak zachodzi wina przewoźnika, wysyłający nie jest odpowiedzialny za to, że dokumenty są niedokładne lub zawierają nieprawdziwe dane (por. § 13 ust. 3 zdanie 1 regul. kolej.), co zajdzie, jeżeli przewoźnik oznajmi wysyłającemu, że towar nie podlega ocleniu lub opodatkowaniu, albo że wymienienie pewnej właściwości nie jest potrzebne i t. d.

4) Art. 616 § 2 dotyczy nieprawdziwych lub niedokładnych danych, umieszczonych w dokumentach, o których mowa w art. 616 § 1, nie zaś w liście przewozowym, bo do tego odnosi się art. 615 § 3.

5) Odpowiedzialność wysyłającego za szkodę, jaką ponosi przewoźnik wskutek tego, że dokumenty są niedokładne lub nieprawdziwe, zachodzi bez względu na to, czy ponosi on winę w tem, że dokumenty są niedokładne lub nieprawdziwe, i bez względu na to, czy o tej okoliczności posiadał wiadomość w chwili wręczenia dokumentów lub też później; jeżeli więc doszło do zwłoki w wysłaniu, przewozie lub wydaniu przesyłki, ma prawo pobrać za czas zwłoki składowe, co też wyraźnie stanowi § 13 ust. 3 zdanie 2 regul. kolej.

Art. 617.

Jeżeli rozpoczęcie lub dokonanie przewozu[1]) dozna czasowej przeszkody[2])[3]) wskutek okoliczności, zachodzącej po stronie przewoźnika[4]), wysyłający może odstąpić od umowy[5]), powinien jednak dać przewoźnikowi słuszne wynagrodzenie[6]) za dokonaną część przewozu w granicach tego, co na kosztach przewozu oszczędził.[7])[8]) Nie traci przez to prawa do odszkodowania w przypadku winy przewoźnika.[9])[10])

1) Ustawa nie zawiera przepisu co do tego, kiedy należy przystąpić do przewozu i kiedy przewóz ma być ukończony, jednak nie podobna pozostawić to uznaniu przewoźnika, zaczem przyjąć należy, że w braku umowy przewoźnik powinien rozpocząć i ukończyć przewóz w czasie odpowiednim i bez zwłoki, o ile zwyczaj handlowy w siedzibie przewoźnika czego innego

nie przyjmuje, a taki zwyczaj może nakazywać rozpoczęcie i dokonanie przewozu w kolejności objęcia towarów do przesyłki lub zawarcia umowy o przewóz, może też wstrzymać rozopczęcie wysyłki bez względu na kolejność, gdy chodzi o towary pewnego rodzaju, jak ulegające zniszczeniu lub zepsuciu i t. p.

2) Przez czasową przeszkodę rozumieć należy przeszkodę istotną, a nie pozbawioną wszelkiego wpływu, odstąpienie od umowy jest więc niedopuszczalne, jeżeli mimo przeszkody przewoźnik przy użyciu zwiększonej energji na czas może uskutecznić przewóz, albo gdy zwłoka jest nieznaczna i nie narusza interesów wysyłającego.

3) Przepis art. 617 odnosi się tylko do „czasowej przeszkody", a nie do przeszkody trwałej, ale i w tym ostatnim przypadku wysyłający może odstąpić od umowy, jednak w razie dokonania częściowego przewozu, przewoźnik nie ma prawa do wynagrodzenia za dokonaną część przewozu, chyba że wskutek tego wysyłający odniósł korzyść mimo, że dalsza przesyłka będzie zaniechana.

4) Z tego, że w ustawie jest mowa o „okoliczności, zachodzącej po stronie przewoźnika", nie można wnosić, że musi zachodzić jego wina, co zresztą wynika z art. 617 zdanie 2, nie podobna też wnosić, że okoliczność musi się odnosić do zdarzeń w przedsiębiorstwie przewoźnika, lub dotyczyć jego osoby, bo ustawa chce wykluczyć stosowanie przepisów art. 617 tylko wtedy, gdy wysyłający ponosi winę w tem, że przewozu nie można rozpocząć lub dokonać, i tylko na ten przypadek nie dopuszcza odstąpienia od umowy; wobec tego wysyłający może od umowy odstąpić także wtedy, gdy przewóz okazuje się niemożliwym wskutek wypadków żywiołowych, jak usunięcia się góry i zasypania drogi, powodzi i zerwania mostu i t. p., chociaż zdarzenia te nie zachodzą po stronie przewoźnika, lecz są natury ogólnej.

5) Odstąpienie od umowy polega na tem, że dalszy przewóz nie ma być dokonany, a przesyłka ma być wydana wysyłającemu, który jednak nie ma prawa do tego, by przewoźnik zwrócił mu przesyłkę w miejscu, gdzie ją oddał do przewozu; przyjąć należy, że odstąpienie od umowy nie jest dopuszczalne, jeżeli przeszkoda została usunięta przed nadejściem oświadczenia wysyłającego, a dokonanie przewozu jest możliwe bez uszczerbku dla niego, co też stanowi § 23 ustęp 7 regul. kolej., według którego kolej żelazna ma obowiązek wysłania przesyłki do stacji przeznaczenia, jeżeli przeszkoda została usunięta, zanim nadeszła wskazówka od nadawcy, o czem należy go zawiadomić.

6) Z tego, że w ustawie mowa jest o słusznem wynagrodzeniu, wynika, iż w razie dokonania częściowego przewozu, przewoźnik nie ma prawa do wynagrodzenia w takiej wysokości, jakieby mu się należało w razie, gdyby przewóz miał być dokonany na miejsce, w którem go wstrzymano, lecz ma jedynie prawo do wynagrodzenia odpowiedniego, oznaczonego według słusz-

ności, uwzględnić więc należy nietylko okoliczność, że jednostkowe kilometrowe wynagrodzenie za przewóz na większą odległość jest degresywne, zaczem za jeden kilometer przewozu na mniejszą odległość należy uiścić wyższą kwotę, lecz także, że możliwie innemu przewoźnikowi należy za dalszy przewóz zapłacić wyższą kwotę i t. p.

7) Wynagrodzenie za dokonaną część przewozu należy się przewoźnikowi tylko wtedy, gdy wysyłający oszczędził sobie na kosztach przewozu, nie może go więc żądać, jeżeli wysyłający towar musi z powrotem przesłać na miejsce, skąd go wysłano lub gdzie go oddał do przewozu.

8) W razie gdy z winy wysyłającego zaszła przeszkoda w rozpoczęciu lub dokonaniu przewozu, wchodzą w zastosowanie ogólne zasady o wynagrodzeniu za dzieło (art. 492 k. z.), wysyłający ma więc zapłacić przewoźne i może potrącić to, co przewoźnik oszczędził z powodu zaniechania przewozu.

9) Odszkodowanie należy się wysyłającemu tak wtedy, gdy przewoźnik dopuścił się zwłoki w rozpoczęciu lub dokonaniu przewozu, jak i wtedy, gdy przeszkoda przez niego została zawiniona, jak np. gdy nie zabezpieczył należycie środków transportowych, drogi i t. p., a to spowodowało wypadek, a w następstwie zwłokę w rozpoczęciu lub dokonaniu przewozu.

10) Według § 23 regul. kolej. w razie przeszkody w wysłaniu lub w dalszym przewozie przesyłki kolej żelazna rozstrzyga, czy w interesie nadawcy należy zwrócić się do niego po wskazówki, czy też korzystniej będzie dokonać przewozu inną drogą, a w tym ostatnim przypadku ma prawo do wyższej opłaty przewozowej od tej, którąby przypadała od przewozu, dokonanego drogą oznaczoną; kolej musi się zwrócić do nadawcy po wskazówki, gdy niema innej drogi przewozu. Nadawca, zawiadomiony o przeszkodzie, ma prawo uważać umowę o przewóz za rozwiązaną, jednak obowiązany jest zapłacić kolei żelaznej, o ile ona nie ponosi winy, stosownie do okoliczności, albo przewoźne za odległość już przebytą, albo koszty przygotowania do przewozu, jakoteż wszystkie inne koszty, przewidziane w taryfie. Nie uwzględnia się wskazówek nadawcy, udzielonych bez pośrednictwa stacji nadawczej, dalej żądania zwrotu przesyłki lub przewiezienia do nowego miejsca przeznaczenia, gdy wartość przesyłki nie zabezpiecza przypuszczalnie kosztów przewozu dalszego lub powrotnego, chyba że kwoty te nadawca z góry opłaci lub zabezpieczy.

Art. 618.

§ 1. Wysyłający ma prawo rozporządzania przesyłką[1)2)3)4)], powinien jednak wynagrodzić przewoźnikowi wydatki i szkodę, spowodowaną przez swoje rozporządzenie.[5)]

§ 2. Prawo rozporządzania wysyłającego wygasa, gdy po nadejściu przesyłki na miejsce przeznaczenia przewoźnik zawiadomił o tem odbiorcę[6]) albo gdy odbiorca zażądał wydania przesyłki stosownie do art. 620.[7])[8])[9])[10])[11])

[1]) Wysyłający może po zawarciu umowy zarządzić, by nie rozpoczynano przewozu, by rozpoczętego przewozu dalej nie kontynuowano albo towar zwrócono na miejsce wysyłki, by towar wysłano inną drogą, by przewóz uskuteczniono do innego miejsca, by towar wydano tylko pod pewnemi warunkami, by wstrzymano wydanie go adresatowi, by wydano go innej osobie, by przesyłkę wydano za zapłatą pewnej kwoty albo wydano bez zaliczenia, jeżeli takie zastrzeżenie uczyniono przy oddaniu przesyłki do przewozu i t. d., wysyłający nie ma jednak prawa w miejsce oddanego towaru oddać przewoźnikowi inny towar, choćby tego samego gatunku, lecz musi w tym celu zawrzeć nową umowę; według § 21 regul. kolej. dodatkowe zlecenie jest dopuszczalne tylko o tyle, o ile złożone zostało piśmiennie na stacji nadawczej oraz dotyczy pewnych dokładnie oznaczonych aktów, i może się odnosić tylko do całej przesyłki, a nie do części, jeżeli zaś nadawca do tego się nie zastosował, zlecenie jego uważa się za niebyłe. Prawo rozporządzenia wysyłką nie jest prawem odstąpienia od umowy, wysyłający ma więc obowiązek uiścić przewoźnikowi to, co mu się należy na podstawie umowy, może jednak potrącić to, co przewoźnik oszczędził z powodu zaniechania dalszego przewozu (art. 492 zdanie 2 k. z.).

[2]) Jeżeli wystawiono wtórnik listu przewozowego, nadawca nie może kolei wydać zlecenia dodatkowego bez przedłożenia tegoż (art. 21 ust. 5 regul. kolej.), a jeżeliby kolej zlecenie takie przyjęła, odpowiada za szkodę odbiorcy, gdyby ten wtórnik otrzymał; tylko w wyjątkowych przypadkach może nadawca wydać zlecenie bez przedłożenia wtórnika.

[3]) Wysyłający ma prawo rozporządzać przesyłką także po jej nadejściu na miejsce przeznaczenia, dopóki nie zajdą okoliczności, wymienione w art. 618 § 2; wysyłający może też rozporządzić częścią przesyłki, a nie koniecznie całą.

[4]) Przewoźnik ma obowiązek zastosować się do zleceń wysyłającego, i to możliwie jak najrychlej, i odpowiada za szkodę, wyrządzoną wysyłającemu wskutek niezastosowania się do zlecenia, a w razie gdy wykonanie zlecenia jest niemożliwe, powinien wysyłającego o tem zawiadomić i wyczekiwać jego zarządzeń. Według § 22 ust. 1 regul. kolej. kolej może odmówić lub odroczyć wykonanie zlecenia, jeżeli w chwili, gdy je otrzymała, wykonanie nie jest już możliwe, jeżeli wykonanie zlecenia mogłoby spowodować utrudnienie w prawidłowym biegu służby przewozowej, gdy zlecenie dotyczy zmiany stacji przeznaczenia,

a wykonaniu tego zlecenia sprzeciwiają się przepisy celne, podatkowe lub inne, albo gdy zawartość przesyłki nie zabezpiecza wyższych kosztów przesyłki do nowej stacji przeznaczenia, chyba że nadawca koszty te z góry złoży lub zabezpieczy, wreszcie jeżeli wykonanie zlecenia jest niemożliwe ze względu na zarządzenie władzy zwierzchniczej, wydane w interesie publicznym, jak np. częściowe wstrzymanie przewozu; o przeszkodzie w wykonaniu zlecenia dodatkowego powinna kolej bezzwłocznie zawiadomić nadawcę, a jeżeli kolej żelazna nie mogła z góry przewidzieć przeszkód i rozpoczęła wykonywanie zlecenia dodatkowego, nadawca ponosi wszelkie następstwa, wynikłe skutkiem rozpoczęcia przez kolej wykonania zlecenia.

5) Wysyłający nie ma obowiązku wynagrodzenia wydatków i szkody, jeżeli jego rozporządzenie spowodowane zostało winą przewoźnika lub jeżeli wydał zarządzenie ze względu na przeszkodę, zaszłą po oddaniu przesyłki do przewozu (art. 617).

6) Prawo rozporządzania wysyłającego gaśnie dopiero z chwilą doręczenia zawiadomienia odbiorcy o nadejściu przesyłki, a nie już z chwilą, gdy je wysłano pod adresem odbiorcy, przewoźnik ma więc obowiązek zastosowania się do rozporządzenia wysyłającego, jeżeli ono nadeszło przed zawiadomieniem odbiorcy o nadejściu przesyłki na miejsce przeznaczenia, jeżeliby zatem odbiorca nie był jeszcze zawiadomiony, ale przewoźnik wysłał do niego pismo z zawiadomieniem, powinien je bezzwłocznie wycofać tak, by odbiorca nie otrzymał zawiadomienia; jeżeli wycofanie zawiadomienia nie jest możliwe, wysyłający powinien natychmiast oznajmić odbiorcy, że zawiadomienie uznaje za pozbawione znaczenia i powinien starać się, by to jego oświadczenie odbiorca otrzymał przed zawiadomieniem o nadejściu przesyłki lub równocześnie z temże, w tym bowiem przypadku zawiadomienie traci swoją doniosłość.

7) Prawo rozporządzania wysyłającego gaśnie tylko wtedy, gdy odbiorca wystąpił z żądaniem wydania po nadejściu przesyłki, nie zaś, gdy żądał tego w czasie, gdy przesyłka znajdowała się jeszcze w drodze, i to nawet wtedy, gdy żądanie opiewało na wydanie po nadejściu przesyłki; żądanie odbiorcy powinien przewoźnik uwzględnić, chociażby się okazało, że wysyłający wysłał wcześniej rozporządzenie, które jednak nadeszło już po wystąpieniu odbiorcy z żądaniem wydania mu przesyłki.

8) W razie gdyby po nadejściu przesyłki na miejsce przeznaczenia równocześnie nadeszło rozporządzenie wysyłającego, a zarazem żądanie odbiorcy, aby mu przesyłkę wydano, rozstrzyga rozporządzenie wysyłającego, bo on jest kontrahentem przewoźnika.

9) Mimo że zajdą okoliczności, wymienione w art. 618 § 2, prawo wysyłającego istnieje nadal, jeżeli odbiorca nie przyjmuje przesyłki.

10) Według § 202 L. 6 ord. poczt. nadawca przesyłki z wy-

jątkiem druków bezimiennych może żądać jej zwrotu lub zmiany adresu i jego żądanie powinno być wykonane pod warunkiem, że przesyłki jeszcze nie doręczono, zawiadomienie odbiorcy o nadejściu przesyłki, o ileby nastąpiło, jest więc bez wpływu na obowiązek zwrotu przesyłki nadawcy.

11) Rozporządzenie przesyłką przez wysyłającego jest dopuszczalne bez względu na to, czy on, czy też odbiorca jest właścicielem rzeczy, bo kwestji tej nie można badać w stosunku do przewoźnika, odbiorca może więc tylko w drodze zabezpieczenia przeciwko wysyłającemu zapobiec odebraniu przesyłki przez wysyłającego.

Art. 619.

Przewoźnik powinien zawiadomić odbiorcę bezzwłocznie o nadejściu przesyłki na miejsce przeznaczenia.[1)2)3)4)5)]

1) Zawiadomienie ma nastąpić dopiero po nadejściu przesyłki na miejsce przeznaczenia, a nie przedtem, nie wystarcza więc zawiadomienie, że przesyłka znajduje się w pobliżu miejsca przeznaczenia (§ 16 ust. 2 regul. kolej.); zawiadomienie nie jest potrzebne, gdy odbiorca zrzekł się zawiadomienia, według § 16 ust. 7 regul. kolej. takie zrzeczenie się powinno być piśmienne, a na równi z niem stoi klauzula „zostawić na stacji", chyba że nadawca w liście przewozowym wyraźnie żądał zawiadomienia odbiorcy.

2) Zawiadomienia można dokonać piśmiennie, telegramem, telefonogramem albo przez osobnego posłańca (por. § 16 ust. 1 regul. kolej.), można też dokonać go ustnie lub telefonicznie albo na żądanie odbiorcy w inny sposób (por. § 16 ust. 2 regul. kolej.); według § 16 ust. 4 regul. kolej. zawiadomienie przez posłańca może być doręczone domownikom adresata, jego spólnikowi lub zajętemu u niego pracownikowi, a odbiór powinien być potwierdzony.

3) Przewoźnik nie ma obowiązku dostarczenia przesyłki do mieszkania lub lokalu, w którym adresat prowadzi przedsiębiorstwo, ale według § 16 ust. 26 regul. kolej., kolej może drobne przesyłki dostawić do domu sama lub przez przedsiębiorcę dowozowego i pobrać za to opłatę, a poczta doręcza przesyłki w miejscu, wskazanem w adresie, albo w innem, gdy uprawniony do odbioru tego żąda (§ 214 ord. poczt.); odbiorca może też zastrzec sobie odbiór przesyłek pocztowych w urzędzie pocztowym (§§ 263 i nast. ord. poczt.).

4) Od chwili, gdy odbiorca otrzymał zawiadomienie przewoźnika o nadejściu towaru, wysyłający nie może nim więcej rozporządzać, ale ani to zawiadomienie nie przenosi jeszcze własności przesyłki na odbiorcę, ani też wręczenie tylko listu przewozowego, gdyż o nabyciu własności rozstrzyga prawo cy-

wilne, jeżeli więc ono wymaga oddania i odebrania towaru, to odbiorca nabywa własność dopiero w czasie późniejszym; wysyłającemu sprzedawcy lub komisantowi, który zakupił rzecz dla komitenta, służy mimo uwiadomienia odbiorcy prawo odzyskania towaru w razie, gdy odbiorca popada w niewypłacalność, a cena kupna nie jest jeszcze zapłacona (art. 41 pr. upadł.).

5) Zaniechanie zawiadomienia odbiorcy uzasadnia roszczenie odszkodowawcze do przewoźnika, jeżeli towar wskutek tego ulegnie zniszczeniu, uszkodzeniu lub ubytkowi; przewoźnik odpowiada jednak tylko wysyłającemu i to, gdy odbiorca odmawia przyjęcia towaru z powodu zniszczenia lub uszkodzenia albo domaga się obniżenia ceny, a odbiorcy służy roszczenie odszkodowawcze wyłącznie wtedy, gdy przesyłkę odebrał, bo wtedy może dochodzić roszczeń z powodu wad, nie można zaś z przepisu art. 619 wnosić, że odbiorcy służy roszczenie odszkodowawcze do przewoźnika w razie, gdyby go przewoźnik natychmiast nie uwiadomił o nadejściu przesyłki na miejsce przeznaczenia, a wysyłający nią rozporządził, bo odbiorca przed odebraniem towaru albo zawiadomieniem o nadejściu tegoż lub wystosowaniem żądania o wydanie nie pozostaje w żadnym stosunku prawnym do przewoźnika.

Art. 620.

Po nadejściu przesyłki na miejsce przeznaczenia[1]) odbiorca może we własnem imieniu wykonywać wszelkie prawa, wynikające z umowy przewozu[2])[3]), w szczególności żądać wydania przesyłki i listu przewozowego przy równoczesnem dopełnieniu zobowiązań, wypływających z tej umowy.[4])[5])

1) Umowa o przewóz stwarza stosunek prawny między wysyłającym a przewoźnikiem, a nie także z odbiorcą, który nabywa z umowy, zawartej przez wysyłającego, prawa wobec przewoźnika dopiero z chwilą, gdy przesyłka nadeszła na miejsce przeznaczenia, zaczem przed tym czasem, odbiorca nie może domagać się wydania przesyłki w innem miejscu, w którem się ona znajduje, nie może jej nawet zabezpieczyć w razie, gdyby była narażona na uszkodzenie; tylko wtedy może odbiorca rozporządzać przesyłką przed nadejściem na miejsce przeznaczenia, gdy posiada dowód ładunkowy, wystawiony przez przewoźnika wysyłającemu i przez tegoż dalej przeniesiony (art. 521), który to dowód należy do papierów towarowych (art. 580, 595, 608, 626 § 1, 640).

2) Odbiorca może wykonywać prawa z umowy przewozu tylko wtedy, gdy przesyłka nadejdzie na miejsce przeznaczenia, nie może więc żadnych praw wykonywać, gdy cała przesyłka

została zniszczona lub zaginęła, nie może więc z tego powodu dochodzić roszczeń przeciwko przewoźnikowi.

3) Odbiorca może po nadejściu przesyłki wykonywać wszelkie prawa z umowy przewozu, a nietylko te, które wypływają z listu przewozowego, jeżeli go wystawiono, i w razie zwłoki ze strony przewoźnika może domagać się odszkodowania, choćby nawet wysyłający po nadejściu przesyłki na miejsce przeznaczenia oświadczył, że zrzeka się roszczenia, bo z chwilą nadejścia przesyłki przysługują odbiorcy własne prawa, a nietylko te, które posiada wysyłający, rozumie się, pod warunkiem, że zajdą dalsze okoliczności, które prawo odbiorcy do przesyłki uzasadniają (art. 618 § 2); jeżeli wystawiono list przewozowy, odbiorca może się skutecznie powołać także na postanowienia, nieobjęte listem przewozowym, bo przepisu art. 265 k. p. c. nie można stosować wobec niego, jako niebędącego uczestnikiem czynności, to jest umowy o przewóz, pomijając że sędzia po myśli art. 502 może dopuścić dowód ze świadków przeciw osnowie lub ponad osnowę listu przewozowego.

4) Przewoźnik nie ma obowiązku wydawania przesyłki, dopóki nie będą spełnione wszelkie zobowiązania z umowy przewozu, nie ma więc obowiązku wydania części przesyłki, gdy część jego należności zostaje uiszczona, a reszta pozostaje niewyrównaną, nie ma też obowiązku wydania, jeżeli przesyłka została obciążona pobraniem, a odbiorca nie chce go złożyć.

5) Odbiorca nie ma obowiązku przyjmowania części przesyłki i uiszczenia całej należytości, jeżeli przewoźnik chce mu wydać tylko część.

Art. 621.

Przez przyjęcie przesyłki[1])[2]) i listu przewozowego[3]) odbiorca zobowiązuje się do zapłaty należności przewoźnika, oznaczonych w liście przewozowym.[4])[5])[6])

1) Przyjęcie przesyłki zachodzi, gdy objął ją odbiorca, nie jest zaś jeszcze przyjęciem okazanie przesyłki przez przewoźnika, dokonywanie liczenia lub ważenia, zezwolenie na wyjęcie z wozów i t. p.; objęciem jest także pozostawienie przesyłki do dyspozycji odbiorcy w pewnem miejscu, przez niego oznaczonem, nie zaś odstawienie bez jego wiedzy i woli w lokalu, do niego należącym.

2) Przesyłkę można wydać nietylko odbiorcy, lecz także osobie, która w myśl obowiązujących przepisów jest uprawniona do odbioru przesyłki albo która przez odbiorcę została upoważnioną do odbioru, czyto danej przesyłki, czy też ogólnie wszelkich przesyłek, np. po myśli §§ 222 i nast. ord. poczt. na podstawie pełnomocnictwa pocztowego, według § 180 ord. poczt.

może jednak nadawca odnośnie pewnych przesyłek zastrzec, że doręczenie ma się odbyć do rąk własnych; według § 16 ustęp 10 regul. kolej. uważa się za uprawnionego do wykupienia i do odbioru listu przewozowego każdego, kto kolei żelaznej okaże zawiadomienie o przybyciu przesyłki, zaopatrzone przez odbiorcę w pokwitowanie odbioru. przyczem kolej nie jest zobowiązana sprawdzać tożsamości osoby odbiorcy, ani własnoręczności jego podpisu, a według § 16 ust. 11 regul. kolej. przesyłkę wydaje się za okazaniem pokwitowanego przez stację listu przewozowego, zaś osobę, która go okazuje, uważa się za upoważnioną przez odbiorcę do odbioru przesyłki; według art. 35 przep. przewoz. p. k. ż. bagaż wydaje się za zwrotem kwitu bagażowego, a kolej żelazna nie ma obowiązku sprawdzać, czy posiadacz kwitu jest uprawniony do odbioru, zaś w razie nieprzedstawienia kwitu bagażowego kolej zobowiązana jest wydać bagaż tylko wówczas, gdy zgłaszający się uzasadni w sposób wiarygodny uprawnienie swe do odebrania bagażu, i może również żądać złożenia kaucji.

3) Zobowiązanie odbiorcy zachodzi tylko wtedy, gdy przyjął tak przesyłkę, jak i list przewozowy, a gdy tego nie wystawiono, tylko przesyłkę, samo przyjęcie listu przewozowego nie zobowiązuje więc odbiorcy do zapłaty należności przewoźnika; jednak kolej żelazna nie wydaje odbiorcy listu przewozowego, dopóki nie uiści należności, z treści tegoż wynikających (§ 16 ustęp 9 regul. kolej.). Wręczenie innych dokumentów, oprócz listu przewozowego, chociaż są konieczne (art. 616 § 1), nie stanowi warunku powstania zobowiązania odbiorcy.

4) Odbiorca ma wypełnić tylko te zobowiązania, które są oznaczone w liście przewozowym, a nie inne, choćby przez przewoźnika były umówione z wysyłającym lub wypływały z regulaminu przewoźnika, jak np. kary za zwłokę; jeżeli jednak omyłka jest widoczną, zachodzi dalej idący obowiązek odbiorcy, jak wtedy, gdy należytość taryfową mylnie obliczono.

5) Odbiorca jest zobowiązany do uiszczenia tylko częściowej należności przewoźnika, jeżeli nie odebrał całej przesyłki, lecz tylko część.

6) Przez powstanie wobec przewoźnika zobowiązania odbiorcy nie gaśnie zobowiązanie wysyłającego, lecz istnieje nadal, tak wysyłający, jak i odbiorca są więc razem zobowiązani i to solidarnie, chociażby ich czynność wobec przewoźnika nie była handlową, a zajdzie to, gdy albo obydwaj nie są kupcami albo tylko jeden z nich nie jest kupcem, (art. 530), i chociaż według art. 11 k. z. solidarności nie domniemywa się, bo wskutek objęcia towaru i listu przewozowego przez odbiorcę powstaje obok poprzedniego nowe zobowiązanie, to więc uważać należy za solidarne (art. 183 § 3 k. z.).

Art. 622.

§ 1. Jeżeli nie można doręczyć przesyłki odbiorcy[1]), powinien przewoźnik bezzwłocznie[2]) zawiadomić o tem wysyłającego.[3])[4]) Gdy wysyłający nie nadeśle w stosownym czasie odpowiednich wskazówek[5]), powinien przewoźnik oddać przesyłkę na przechowanie[6]) lub inaczej ją zabezpieczyć[7]), zawiadamiając o tem wysyłającego i odbiorcę.[8])[9])[10])[11])

§ 2. Jeżeli towar jest narażony na zepsucie[12]) albo jeżeli jego przechowanie[13]) wymaga kosztów, na które niema pokrycia, przewoźnik może towar sprzedać w trybie, przewidzianym w razie zwłoki kupującego w przyjęciu towaru.[14])[15])[16])

1) Przesyłki nie można doręczyć, gdy odbiorca nie może być odszukany, gdy odmawia przyjęcia przesyłki albo gotów ją przyjąć, ale nie chce uiścić przewoźnego lub innych należności, które ją obciążają, gdy mimo zawiadomienia nie zgłasza się po odbiór przesyłki w terminie odpowiednim lub oznaczonym osobnemi przepisami, a gdy chodzi o przesyłkę kolejową, gdy nie chce wykupić listu przewozowego (§ 24 ustęp 1 regul. kolej.), zaś przy przesyłce pocztowej uchyla się od pokwitowania odbioru dokumentu oddawczego na przesyłkę rejestrowaną lub zwrotnego poświadczenia odbioru (§ 318 L. 2 ord. poczt.); przesyłkę uważać należy za niedoręczalną nietylko wtedy, gdy odbiorca nie chce jej przyjąć, lub gdy go nie można odszukać, lecz także wtedy, gdy z powodów, od niego niezawisłych, doręczenie jest niemożliwe, jak np. wtedy, gdy władza sądowa, sanitarna, policyjna lub inna zakazuje wydania przesyłki bądź ze względu na stosunki odbiorcy, bądź też ze względów publicznych.

2) Zawiadomienie powinno nastąpić natychmiast po wyjściu na jaw, że doręczenie przesyłki jest niemożliwe albo że jej odbiorca nie chce odebrać; zawiadomienie może być dokonane w sposób dowolny, jednak według § 24 regul. kolej. należy nadawcę zawiadomić za pośrednictwem stacji nadawczej, a gdy tego żądał, bezpośrednio telegraficznie lub listownie.

3) Jeżeliby przewoźnik wogóle nie zawiadomił wysyłającego lub nie zawiadomił go natychmiast, odpowiada za szkodę.

4) Zawiadomienie wysyłającego i wyczekiwanie jego zlecenia nie jest potrzebne, jeżeli z góry wydał rozporządzenie na przypadek niedoręczenia przesyłki, co wyraźnie stanowi § 24 ust. 3 regul. kolej., nie jest też potrzebne, jeżeli wysyłający jest nieznany albo nieobecny.

5) Przewoźnik ma uskutecznić zawiadomienie „niezwłocz-

nie", a wysyłający ma nadesłać wskazówki „w stosownym czasie".

6) Oddanie w przechowanie ma się odbyć do domu składowego lub u osoby, która się trudni przechowaniem.

7) Zabezpieczenie odbywa się przez należyte przechowanie u przewoźnika.

8) Przewoźnik powinien o tem, co uczynił zawiadomić tak wysyłającego, jak i odbiorcę, i ma ten obowiązek także wtedy, gdy wysyłający wydał z góry rozporządzenie na przypadek, gdyby przesyłki nie doręczono.

9) Przepis art. 622 § 1 zdanie 2 co do oddania przesyłki na przechowanie lub innego jej zabezpieczenia stosować należy nietylko wtedy, gdy wysyłający nie udziela wskazówek, lecz także wtedy, gdy wysyłającego nie można uwiadomić o niemożności doręczenia przesyłki odbiorcy bądź dlatego, że jest nieznany, bądź dlatego, że jest nieobecny, w tym więc przypadku przewoźnik powinien bez uprzedniego wysłania zawiadomienia natychmiast przystąpić do oddania przesyłki na przechowanie lub do jej zabezpieczenia.

10) Zawiadomienie wysyłającego o przeszkodach w oddaniu przesyłki na przechowanie lub o zabezpieczeniu może odpaść, gdy wysyłający jest nieobecny lub nieznany.

11) Według § 24 ust. 6 regul. kolej., kolej żelazna w razie, gdy nie można było zawiadomić nadawcy, lub gdy ten zwleka z wydaniem rozporządzenia lub rozporządzenie nadawcy nie może być wykonane, powinien przesyłkę wziąć na skład na koszt i odpowiedzialność nadawcy, a wtedy ma obowiązki starannego kupca, kolej może jednak także przesyłkę oddać na skład trzeciej osobie i pobrać od niej wszelkie na przesyłce ciążące należności przewozowe, opłaty i wydatki. Według § 342 ord. poczt. przesyłki niedoręczalne, co do których nadawca nie wydał z góry zarządzenia, zwraca się bezzwłocznie nadawcy, ten zaś, choćby odmówił przyjęcia zwróconej mu przesyłki pocztowej, obowiązany jest po myśli § 347 ord. poczt. uiścić opłaty pocztowe i wydatki na niej ciążące.

12) Towar jest narażony na zepsucie, jeżeli jego rodzaj albo jego jakość w danym przypadku powoduje zepsucie lub też, jeżeli ze względu na porę roku nie można go dłużej przechowywać.

13) Przez koszty przechowania rozumieć należy nietylko należytość przechowawcy, lecz i wydatki, potrzebne na utrzymanie towaru w stanie należytym, jak jego czyszczenie.

14) Por. art. 545 i nast.

15) Przepisy o sprzedaży w razie zwłoki kupującego należy stosować nietylko do samej sprzedaży, lecz także do aktów, które ją wyprzedzają, sprzedaż można więc uskutecznić dopiero po zagrożeniu, chyba że towar jest narażony na zepsucie, a zwłoka grozi niebezpieczeństwem.

16) Według § 24 ustęp 7 regul. kolej., kolei żelaznej służy prawo, o ile temu nie sprzeciwiają się przepisy celne, podatkowe, policyjne lub innych władz administracyjnych, sprzedać przesyłkę za najwyższą możliwie cenę w trybie, ustalonym według swego uznania, i to przesyłkę, ulegającą szybkiemu zepsuciu, oraz przesyłkę, która z powodu miejscowych warunków nie może być przyjęta na skład kolei żelaznej, lub oddana na skład, zaraz po upływie terminu odbioru, zaś wszelkie inne przesyłki nieodebrane ani przez odbiorcę, ani przez nadawcę, w cztery tygodnie po upływie czasu wolnego od składowego, jednak wcześniejsza sprzedaż jest możliwa, jeżeli przesyłka wskutek dłuższego przechowania straciłaby znacznie na wartości, lub też koszty przechowania byłyby zbyt wielkie w stosunku do wartości przesyłki. O zamierzonej sprzedaży powinien być zawiadomiony uprzednio nadawca przesyłki, jeżeli to jest możliwe, a oprócz tego o dokonanej sprzedaży, jeżeli zaś kolej tego nie wykona, odpowiada za wynikłe z tego powodu szkody. Według §§ 351 i nast. ord. poczt. przesyłki niedoręczalne przechowuje się przez pewien czas, następnie otwiera się je, a zawartość, o ile stanowi pieniądze, papiery wartościowe lub dokumenty, przechowuje się, a inne sprzedaje się po upływie pewnego czasu.

Art. 623.

§ 1. Przewoźnik odpowiada za szkodę, wynikłą z utraty, ubytku lub uszkodzenia przesyłki[1])[2]) w czasie od przyjęcia rzeczy do przewozu[3]) aż do wydania jej odbiorcy[4]), oraz za szkodę, wynikłą z opóźnienia w dostawie[5]), chybaby udowodnił, iż nie mógł zapobiec szkodzie mimo zachowania należytej staranności.[6])[7])[8])[9])

§ 2. Odszkodowanie nie może przewyższać zwykłej wartości rzeczy[10])[11]), chyba że szkoda wynikła ze złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa.[12])[13])[14])

§ 3. Za utratę, ubytek lub uszkodzenie pieniędzy, kosztowności, papierów wartościowych albo rzeczy szczególnie cennych[15]) odpowiada przewoźnik jedynie wtedy, gdy właściwość przesyłki była podana przy zawarciu umowy.[16])[17])

1) Za szkodę, wynikłą z utraty, ubytku lub uszkodzenia towaru, odpowiedzialny jest przewoźnik bez względu na przyczynę, która ją spowodowała, jest jednak wolny od odpowiedzialności, gdy wykaże brak wszelkiej winy; według § 27 ust. 2 regul. kolej. kolej jest wolna od odpowiedzialności za całkowite lub częściowe zaginięcie albo uszkodzenie przesyłki, jeżeli udowodni, że szkoda powstała wskutek winy osoby, uprawnio-

nej do rozporządzania przesyłką, lub wskutek zleceń tej osoby, niespowodowanych winą kolei żelaznej, wskutek przyrodzonych właściwości towaru, zepsucia wewnętrznego, naturalnego zaniku, zwykłego wycieku i t. p. lub wskutek siły wyższej, odpowiedzialność idzie więc dalej, niż według art. 623 § 1. Co do przesyłek pocztowych zawiera art. 10 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 26 sierpnia 1927 szczegółowe postanowienia, a z tych wynika, że poczta w szczególności nie jest odpowiedzialna za przesyłki, doręczone niewłaściwie wskutek mylnego adresu, za przesyłki wartościowe, gdy w celach oszukańczych wartość podano fałszywie w kwocie wyższej od rzeczywistej, za paczki, przyjęte do przewozu na odpowiedzialność nadawcy, za zaginięcie przesyłek oraz ubytek lub uszkodzenie ich zawartości, spowodowane przez siłę wyższą, dalej wskutek niezastosowania się nadawcy lub odbiorcy do postanowień, określających warunki nadania lub odbioru, wreszcie wskutek naturalnej właściwości przesyłanego przedmiotu, poczta nie odpowiada też za pieniądze, włożone do przesyłek pocztowych, a niedeklarowane.

2) Przepis art. 623 dotyczy wprawdzie tylko odpowiedzialności za szkodę, wynikłą z utraty, ubytku lub uszkodzenia towaru, a nie za inny czyn, jak za wysyłkę towaru do innej miejscowości, wskutek czego powstają albo większe koszty przewozu albo też rzecz traci na wartości z powodu zaszłego spadku ceny lub trudności pozbycia w miejscu, do którego nadeszła, ale mimo to także w tych przypadkach wynik nie jest inny, bo przewoźnik nie odpowiada, jeżeli wykaże, że szkodzie nie mógł zapobiec mimo zachowania należytej staranności (art. 239 k. z.).

3) Odpowiedzialność przewoźnika zachodzi od chwili przyjęcia rzeczy do przewozu, a nie dopiero od chwili rozpoczęcia przewozu.

4) Odpowiedzialność przewoźnika zachodzi aż do czasu wydania rzeczy odbiorcy, a nie tylko do chwili, kiedy ona nadeszła na miejsce przeznaczenia, i ustaje, gdy rzecz oddano odbiorcy, chociaż nie wydano mu listu przewozowego; nie jest jednak wydaniem, jeżeli rzeczy pozostawia się do dyspozycji odbiorcy u kogo innego, jak np., gdy się je oddaje do urzędu celnego albo osobie, która zajmuje się przewozem z miejsca przeznaczenia do siedziby odbiorcy, a tej osoby odbiorca do przewozu nie upoważnił.

5) Za opóźnienie w dostawie odpowiada przewoźnik, jeżeli wskutek tego wynikła szkoda; według § 27 ust. 3 regul. kolej. kolej jest wolna od odpowiedzialności, która powstała wskutek przekroczenia terminu dostawy, jeżeli udowodni, że przechowanie wynikło z okoliczności, której kolej żelazna nie mogła uniknąć i której nie mogła zaradzić, a według art. 10 L. 9 Rozp. Prez. Rzp. z roku 1927 poczta nie ponosi odpowiedzialności za wszelkie szkody, spowodowane opóźnieniem wysłania, przewozu lub doręczania przesyłek pocztowych.

6) Przewoźnik nie odpowiada za przypadek, lecz tylko za zły zamiar lub niedołożenie staranności.

7) Zasadą jest, że przewoźnik odpowiada za szkodę, jego rzeczą jest więc wykazać brak winy po jego stronie, bo jako kontrahent odpowiada za wykonanie umowy, od tej zasady jednak istnieje wyjątek przy przewozie koleją, bo według § 28 ust. 1 regul. kolej. kolej żelazna nie odpowiada za szkodę, wynikłą z pewnej przyczyny, a mianowicie z niebezpieczeństwa, połączonego z przewozem towarów w wagonach niekrytych, gdy towary te według układu z nadawcą, wyrażonego w liście przewozowym, lub według przepisów regulaminu albo taryf, przewożone są w wagonach niekrytych; z niebezpieczeństwa, wynikającego z braku lub wadliwości opakowania towarów, które ze względu na swe naturalne właściwośći narażone są na zaginięcie lub uszkodzenie, o ile będą nieopakowane lub wadliwie opakowane; z niebezpieczeństwa, połączonego z czynnościami załadowania lub wyładowania, lub też połączonego z wadliwem opakowaniem towarów, ładowanych przez nadawcę i wyładowywanych przez odbiorcę, jeżeli to następuje na podstawie wymienionego w liście przewozowym układu z nadawcą albo układu, zawartego z odbiorcą, albo na podstawie regulaminu lub postanowień taryfowych; ze szczególnego niebezpieczeństwa, na jakie narażone są niektóre towary z powodu swej naturalnej właściwości, mogącej spowodować całkowite lub częściowe zaginięcie lub uszkodzenie, jak przez połamanie, rdzę, zepsucie wewnętrzne, nadmierny wyciek, wyschnięcie lub rozsypanie, z niebezpieczeństwa, na jakie są narażone przesyłki z powodu, że nadano do przewozu przedmioty, wyłączone od przewozu, pod nieprawdziwą, niedokładną lub niedostateczną nazwą lub też, że nadano przedmioty, przyjmowane do przewozu tylko warunkowo, pod nieprawdziwą, niedokładną lub niedostateczną nazwą, albo też bez zachowania przepisanych środków ostrożności; ze szczególnego niebezpieczeństwa, na które są narażone żywe zwierzęta przy przewozie koleją żelazną; z niebezpieczeństwa, któremu miał zapobiec wyznaczony dozorca zwierząt żywych lub towarów, jeżeli przewóz tych zwierząt lub towarów powinien się odbywać pod opieką dozorcy wskutek wyrażonego w liście przewozowym układu z nadawcą albo w myśl regulaminu albo postanowień taryfowych. W przypadkach wymienionych kolej nie potrzebuje wykazywać braku winy, bo według § 28 ust. 2 regul. kolej. w razie, gdy z okoliczności danego przypadku wynika, że szkoda mogła nastąpić wskutek jednej lub kilku wymienionych przyczyn, istnieje domniemanie, że szkoda powstała z tych właśnie przyczyn, dopóki osoba uprawniona nie dostarczy dowodu przeciwnego. Według art. 10 Rozp. Prez. Rzp. z roku 1927 poczta nie odpowiada za przesyłki, zawierające przedmioty, wyłączone od przewozu pocztą, za przedmioty, dopuszczone do przewozu pocztą warunkowo, jeżeli nadawca przemil-

czy właściwą lub poda fałszywą zawartość przesyłki albo w inny sposób wprowadzi w błąd pocztę; istnieje także domniemanie na przypadek, gdy szkoda mogła powstać wskutek naturalnej właściwości przedmiotu lub niedostatecznego opakowania, albo zamknięcia, bo wtedy przyjmuje się, że szkoda powstała z tych właśnie przyczyn.

8) Utratę przesyłki ma wykazać ten, kto występuje z roszczeniem, co jest doniosłe, gdy przewoźnik wydał lub chce wydać pewien przedmiot, a twierdzi się, że jest on inny, niż ten, który oddano do przewozu; ten, kto dochodzi roszczenia z powodu ubytku lub uszkodzenia, powinien wykazać stan rzeczy w chwili nadania przesyłki, jeżeli bowiem występuje z żądaniem, to jego obowiązkiem jest wykazanie, że zmiana zaszła po nadaniu przesyłki do przewozu, a przed jej wydaniem odbiorcy; według art. 10 L. 10 Rozp. Prez. Rzp. z roku 1927 poczta nie odpowiada, jeżeli przy wydaniu listu wartościowego lub paczki opakowanie i zamknięcie tych przesyłek na zewnątrz były nienaruszone, a waga zgodna z wagą przy nadaniu albo jeżeli odbiorca przyjął je bez zastrzeżeń, według § 30 ust. 1 regul. kolej. może osoba uprawniona bez dalszych dowodów uważać przesyłkę za zaginioną, jeżeli jej nie wydano odbiorcy lub nie oddano mu jej do rozporządzenia w ciągu trzydziestu dni po upływie terminu dostawy, a według art. 36 ust. 1 przep. przewoz. p. k. ż. bagaż, niedostarczony na stację przeznaczenia w ciągu trzech dni od chwili przybycia pociągu, na który go nadano, uważa się za zaginiony.

9) Umową można wykluczyć odpowiedzialność przewoźnika za szkodę, wyrządzoną niedbalstwem, nieważne jest zaś postanowienie umowy, że przewoźnik nie odpowiada za szkodę, jaką może wyrządzić rozmyślnie (art. 240 § 2 k. z.); umową można rozszerzyć odpowiedzialność przewoźnika także za przypadek, a według § 28 ust. 3 regul. kolej. kolej żelazna może za specjalną opłatą, w taryfie oznaczoną, rozszerzyć zakres swej odpowiedzialności za szkody, powstałe z wszystkich lub niektórych przyczyn, za które w zasadzie nie odpowiada w myśl § 28 ust. 1 regul. kolej.

10) Przez zwykłą wartość rzeczy rozumieć należy wartość średnią, jaką rzecz ma w miejscu i czasie dostawy; według § 29 ust. 1 regul. kolej. odszkodowanie za całkowite lub częściowe zaginięcie przesyłki oblicza się według ceny giełdowej, w braku tejże według ceny targowej, a w braku także tej ceny, według wartości zwyczajnej, jaką towar tego samego rodzaju i gatunku miał w chwili i miejscu przyjęcia przesyłki do przewozu, przyczem jednak ustanowiona jest granica maksymalna za brakujący kilogram brutta. W art. 33 i nast. Rozp. Prez. Rzp. z 26 sierpnia 1927 r. 78/679/1927 mieszczą się przepisy o wysokości odszkodowania, jakie poczta obowiązana jest wypłacić w razie zaginięcia listów wartościowych lub paczek; zasadą jest, że tytułem

odszkodowania wypłaca się zwyczajną wartość, jaką zaginiony przedmiot miał w czasie i w miejscu nadania, jednak przy paczkach odszkodowanie nie może być wyższe, jak iloczyn pięciokrotnej najniższej taryfowej opłaty od wagi paczki jednokilogramowej i wagi paczki brutto, wyrażonej w kilogramach, przyczem część kilograma przyjmuje się za cały kilogram.

11) Pewien ubytek wagi lub wymiaru towaru nie może być uwzględniony, jeżeli chodzi o rzecz, która wskutek przewozu ulega zmniejszeniu, jak ciecze lub towary sypne; stanowi to § 31 regul. kolej. i oznacza ułamek braku ciężaru, za którego ubytek kolej nie odpowiada, ale zarazem postanawia, że odpowiedzialność kolei za oznaczony ubytek zachodzi, jeżeli z okoliczności danego wypadku okaże się, że brak wagi nie pochodzi z przyczyn, któreby uzasadniały domniemanie naturalnego ubytku wagi.

12) Z art. 623 § 2 wynika, że w razie utraty lub ubytku przesyłki należy się zwykła wartość tego, co brakuje, jeżeli zaś doszło do uszkodzenia rzeczy, przewoźnik powinien zapłacić kwotę, o jaką zmniejszyła się wartość przesyłki, przyczem jednak uwzględnia się zwykłą wartość rzeczy w stanie należytym i wartość jej w stanie uszkodzonym, a jeżeliby wskutek uszkodzenia części cała przesyłka doznała obniżenia wartości, należy i tę okoliczność uwzględnić, ale odszkodowanie nie może przekraczać zwykłej wartości rzeczy, co odpowiednio stosować należy przy przewozie kolejowym (§ 32 regul. kolej.) a także przy przewozie pocztą, chociaż art. 5 Rozp. Prez. Rzp. z roku 1927 stanowi, że w razie ubytku lub uszkodzenia wypłaca się tytułem odszkodowania kwotę, równającą się rzeczywiście poniesionej szkodzie, obliczonej według zwyczajnej wartości przedmiotu, przyczem istnieje także ograniczenie, jak w przypadku zaginięcia paczki.

13) Jeżeli szkoda wynikła ze złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa przewoźnik ma uiścić pełną wartość rzeczy, względnie zapłacić pełne odszkodowanie, jakie ponosi wysyłający, względnie odbiorca z tego powodu, że rzeczy nie otrzymuje lub otrzymuje ją w stanie uszkodzonym; według § 36 regul. kolej. kolej żelazna w razie złej woli lub ciężkiego niedbalstwa odpowiada za pełne odszkodowanie, jednak tylko do podwójnej wysokości kwot, jakie się należą w innych przypadkach. Zły zamiar lub rażące niedbalstwo ma wykazać ten, kto roszczenie na nich opiera.

14) W razie opóźnienia w dostawie przewoźnik odpowiada za szkodę, jaką poniósł wysyłający lub odbiorca, jednak według § 33 regul. kolej. kolej w razie przekroczenia terminu dostawy, jeżeli osoba uprawniona nie udowodni, że skutkiem opóźnienia wynikła szkoda, winna zapłacić pewną część przewoźnego, i to większą w miarę, gdy opóźnienie jest większe, jeżeli zaś udowodniona będzie szkoda, należy zapłacić odszkodowanie, które nie może przekraczać sumy przewoźnego.

15) Szczególnie cennemi rzeczami są stare i wyczerpane, ale poszukiwane: książki, wartościowe obrazy, rzeźby, bronzy i t. p., mogą niemi być także drogocenne futra, koronki i t. p.

16) Nietylko przy zawarciu umowy może być podana właściwość rzeczy, lecz i później przy oddaniu do przewozu, nie jest jednak konieczne, aby rzecz dokładnie określono, lecz wystarcza, gdy się poda jej rodzaj albo tylko wartość lub też w razie, gdy nie jest opakowana, jeżeli przewoźnik poznać może jej właściwość, jak np., że chodzi o antyczną figurę bronzową lub marmurową, antyczny mebel i t. p.

17) W ustawie brak postanowienia, co ma się stać, jeżeli po wypłaceniu odszkodowania przesyłka się odnajdzie, przyjąć jednak należy, że adresat, względnie wysyłający może od przewoźnika żądać wydania przesyłki za zwrotem otrzymanego odszkodowania, bo przez to, że pobrało się odszkodowanie, nie traci się jeszcze prawa do przesyłki; wysyłający, względnie odbiorca, może jednak żądać odszkodowania z powodu spóźnienia. Według § 30 regul. kolej. osoba uprawniona może przy otrzymaniu odszkodowania za zaginioną przesyłkę, uczynić na pokwitowaniu zastrzeżenie, by w razie odnalezienia przesyłki w ciągu czterech miesięcy od chwili otrzymania odszkodowania, zawiadomiono ją o odnalezieniu przesyłki, na co otrzymuje od kolei pisemne zaświadczenie, a wtedy w razie odnalezienia przesyłki może uprawniony w ciągu dni trzydziestu od zawiadomienia o odszukaniu, żądać wydania przesyłki bez kosztów albo na stacji nadawczej albo na stacji przeznaczenia, oznaczonej w liście przewozowym, obowiązany jest jednak do zwrotu otrzymanego odszkodowania, ale zachowuje prawo do roszczeń odszkodowawczych wskutek opóźnienia dostawy; jeżeli nie uczyniono zastrzeżenia na pokwitowaniu albo nie udzielono rozporządzenia w terminie 30-dniowym lub przesyłkę odnaleziono po upływie 4 miesięcy od dnia wypłaty odszkodowania, kolej może postąpić z odnalezioną przesyłką według swego uznania. Co do bagażu stanowi art. 36 przep. przewoz. p. k. ż., że w razie odnalezienia bagażu kolej powinna zawiadomić o tem właściciela, gdy miejsce jego pobytu jest wiadome lub może być stwierdzone, a ten może w ciągu trzydziestu dni po otrzymaniu zawiadomienia żądać, by mu go wydano na wskazanej przez niego stacji kolejowej bez żadnych kosztów za zwrotem pobranego odszkodowania i po potrąceniu odszkodowania za przekroczenie terminu dostawy, zaś w razie zwrotu bagażu na stację nadania należy podróżnemu zwrócić opłatę przewozową.

Art. 624.

Przewoźnik odpowiada za osoby, zatrudnione w jego przedsiębiorstwie, tudzież za każdą inną osobę, którą się posługuje przy wykonywaniu przewozu.[1])[2])[3])

1) Art. 624 odpowiada art. 601.

2) Odpowiedzialność przewoźnika zachodzi, gdy osoby, wymienione w art. 624, działały w złym zamiarze lub dopuściły się niedbalstwa; niedbalstwo zachodzi, gdy osoba, zatrudniona u przewoźnika, podaje złą wagę w liście przewozowym i wskutek tego powoduje kary celne, dalej, gdy osoba, zajęta przy przewozie, toleruje, że inna roznieca ogień i wskutek tego przesyłka ulega zniszczeniu i t. p.

3) Przewoźnik nie odpowiada za osoby, wymienione w art. 624, w razie, gdy wysyłający nie podał właściwości rzeczy i doszło do kradzieży, sprzeniewierzenia lub zniszczenia przez osoby, zajęte u niego lub zajęte przy przewozie, gdyż w przypadku, gdyby właściwość była znaną, wykonanoby możliwie przesyłkę w inny sposób lub zabezpieczonoby ją należycie.

Art. 625.

§ 1. Przewoźnik może oddać przesyłkę do przewozu innemu przewoźnikowi[1]) na całą przestrzeń przewozu lub jej część; odpowiada jednak za dalszych przewoźników[2]) aż do dostawienia przesyłki odbiorcy, jak za siebie samego.[3])

§ 2. Każdy przewoźnik, który przyjmuje przesyłkę na podstawie tego samego listu przewozowego[4]), obejmuje solidarną odpowiedzialność za wykonanie całego przewozu według treści listu przewozowego.[5])[6])[7])

§ 3. Przewoźnik, który na podstawie swej solidarnej odpowiedzialności za cały przewóz zapłacił odszkodowanie, ma zwrotne roszczenie do przewoźnika, z którego winy szkoda nastąpiła[8]), a jeżeli okoliczności tej nie można ustalić, odpowiedzialność ponoszą wszyscy przewoźnicy[9]) w stosunku do przypadającego na nich przewoźnego.[10]) Wolny jest od odpowiedzialności ten przewoźnik, który udowodni, że szkoda nie powstała na jego przestrzeni.[11])[12])[13])

1) Za przewoźnika, za którego przewoźnik odpowiada, należy uważać także osobę, której oddaje się rzecz do przewozu z miejsca przeznaczenia do siedziby lub miejsca zamieszkania odbiorcy, bo i ta osoba zajmuje się przewozem rzeczy.

2) Przewoźnik odpowiada za dalszych przewoźników wtedy, gdy sam oddał im przesyłkę do przewozu, albo gdy oni podjęli się przewozu na podstawie listu przewozowego, który wysyłający wystawił na całą przestrzeń a wręczył pierwszemu przewoźnikowi, który następnie przesyłkę oddał do dalszego przewozu innemu przewoźnikowi; przewoźnik nie odpowiada zaś za dalszych przewoźników, jeżeli wysyłający zawarł z nimi osobne umowy o przewóz, co przyjąć należy zwłaszcza wtedy,

gdy wystawił im osobne listy przewozowe, choćby nawet brano w nich wzgląd na poprzednie listy przewozowe, bo w tym przypadku zachodzi umowa o przewóz, z nimi zawarta przez wysyłającego, a nie przez poprzedniego przewoźnika.

3) Pierwszy przewoźnik, który objął przesyłkę do przewozu, odpowiada nietylko za przewoźnika, któremu bezpośrednio oddał przesyłkę do dalszego przewozu, lecz także za następnych przewoźników, którzy przesyłkę otrzymali od swych poprzedników, chociaż co do tego, komu przesyłka później ma być oddana, swemu bezpośredniemu następcy żadnego nie wydał polecenia.

4) Późniejszy przewoźnik odpowiada za zobowiązania poprzednika, jeżeli objął przesyłkę z listem przewozowym, jaki wystawiono poprzedniemu przewoźnikowi, nie zaś wówczas, gdy otrzymał nowy list przewozowy, a tem bardziej nie odpowiada, gdy od poprzednika otrzymał przesyłkę, na którą nie wystawiono listu przewozowego albo go wprawdzie wystawiono, ale nie wydano razem z przesyłką.

5) Odpowiedzialność późniejszych przewoźników zachodzi tylko według treści listu przewozowego, nie odpowiadają więc za to, co nie mieści się w liście przewozowym; późniejsze jednak dodatki, umieszczone bez zgody wysyłającego, są obojętne i nie zwalniają późniejszego przewoźnika od odpowiedzialności, jak np. dodatek, umieszczony przez poprzedniego przewoźnika, że przesyłka uległa zniszczeniu lub zmniejszeniu.

6) Wysyłającemu, względnie odbiorcy przysługują roszczenia do każdego z kilku po sobie następujących przewoźników i na każdym z nich ciąży solidarny obowiązek spełnienia zobowiązania, które wypływa z listu przewozowego; roszczenia przeciwko przewoźnikom mogą zaś dotyczyć wydania przesyłki, odszkodowania z powodu jej zniszczenia lub utraty albo z powodu zwłoki w przewozie, wypłaty pobrania, zwrotu bezprawnie pobranych należności i t. d.

7) Inaczej, niż art. 625, normuje odpowiedzialność kilku kolei § 42 regul. kolej., który stanowi, że powództwo o zwrot kwot, zapłaconych z tytułu umowy o przewóz, można wnieść tylko przeciwko tej kolei żelaznej, która kwoty te pobrała, powództwo z tytułu zaliczeń można wnieść tylko przeciwko kolei nadawczej, a powództwo z powodu innych roszczeń przeciwko kolei nadawczej, kolei odbiorczej lub przeciwko tej kolei żelaznej, na której zaszedł fakt, uzasadniający roszczenie, przyczem powód ma prawo wyboru między wymienionemi kolejami, to prawo wyboru jednak wygasa po wniesieniu powództwa; przeciw innej kolei, niż wskazane, można podnieść roszczenie tylko w drodze powództwa wzajemnego lub zarzutu, jeżeli roszczenie dotyczy tej samej umowy o przewóz.

8) Przewoźnik, który zapłacił odszkodowanie, ma prawo domagać się, aby kwotę uiszczoną zwrócił mu ten przewoźnik,

który ponosi winę w tem, że szkoda powstała, jeżeli zaś szkodę zawiniło kilku, odpowiadają oni za zwrot w zasadzie solidarnie (art. 137 § 1 k. z.), a wolni od odpowiedzialności są tylko ci, którym nie można przypisać żadnego przewinienia; nie przysługuje więc zwrotne roszczenie przewoźnikowi, który sam ponosi winę w tem, że szkoda powstała, a jeżeli ponosi współwinę, odszkodowanie ulega odpowiedniemu zmniejszeniu (art. 158 § 2 k. z.).

9) Odpowiedzialność wszystkich przewoźników wobec tego, który zapłacił odszkodowanie, zachodzi tylko wtedy, gdy nie można ustalić, który z nich ponosi winę, ten więc, kto występuje z roszczeniem zwrotnem, nie potrzebuje niczego dowodzić, jeżeli żąda zapłaty, a rzeczą pozwanego jest wykazać brak winy po jego stronie lub wykazać, że inny przewoźnik ponosi winę, że więc tylko ten za szkodę odpowiada.

10) O rozdziale kwoty, jaka temu, kto zapłacił odszkodowanie, należy się od innych przewoźników, nie rozstrzyga przestrzeń, jaką należało odbyć lub odbyto, lecz stosunek przewoźnego, jaki przypada na każdego z przewoźników.

11) W kwocie, jaką zwrócić należy przewoźnikowi, który ją zapłacił, nie uczestniczy tylko ten przewoźnik, który wykaże, że szkoda nie powstała na jego przestrzeni, wobec czego szkodę mają wynagrodzić tylko ci przewoźnicy, na których przestrzeni szkoda mogła powstać.

12) Powód, który występuje z roszczeniem zwrotnem, powinien w pozwie dokładnie oznaczyć kwotę, jakiej żąda od każdego przewoźnika z osobna, nie wystarcza więc całkiem ogólnikowe żądanie, by przewoźnicy razem zapłacili żądane kwoty w stosunku do przypadającego na każdego z nich przewoźnego, bo takie żądanie nie jest dokładne (art. 206 § 1 L. 1 k. p. c.). W razie gdy pewien przewoźnik zarzuci, że winę ponosi wyłącznie inny przewoźnik, a zarzut ten okaże się uzasadnionym, nie można go uwzględnić odnośnie tych pozwanych, którzy zarzutu nie podnieśli (art. 70 § 1 k. p. c.), bo spółuczestnictwo nie jest jednolite (art. 70 § 2 k. p. c.), i dlatego wyrok nie musi być jednakowym co do wszystkich pozwanych przewoźników. W tym przypadku oraz w razie stwierdzenia, że pewien przewoźnik nie jest odpowiedzialnym ze względu na to, że szkoda nie powstała na jego przestrzeni, okazuje się, że powodowi przysługuje do niektórych wyższa kwota, niż ta, której zapłaty się domaga, zwyżki nie można mu jednak przyznać, bo sąd jest związany żądaniem powoda (art. 342 k. p. c.), chyba że powód zgłosił żądanie ewentualne o przyznanie mu kwoty wyższej na przypadek oddalenia go z żądaniem przeciwko pewnemu oznaczonemu pozwanemu. Powód, któremu przyznano kwotę dochodzoną, a odmówiono żądaniu przeciwko niektórym pozwanym, nie jest pozbawiony prawa dochodzenia tej kwoty, ja-

kiej przeciwko nim nie żądał, bo z tego, że się domagał zapłaty pewnej tylko kwoty, nie podobna wnosić, że zrzekł się nadwyżki.

13) Tę samą zasadę, co art. 625 § 3 wypowiada § 48 regul. kolej., a różni się tylko tem, że o odpowiedzialności każdej zwrotnie zobowiązanej kolei nie rozstrzyga wysokość przewoźnego, lecz długość drogi, jaką przesyłka na danej kolei odbyła. Według tego przepisu kolej żelazna, która wypłaciła odszkodowanie za całkowite lub częściowe zaginięcie przesyłki albo za przekroczenie terminu dostawy, ma prawo regresu do tych kolei żelaznych, które uczestniczyły w przewozie, a mianowicie wyłącznie do kolei, która spowodowała szkodę, względnie do każdej z kilku kolei, które spowodowały szkodę, zaś w razie gdy niewątpliwie zachodzi wina jednej z kilku, ale nie wszystkich kolei, które dokonały przewozu, jednak niemożliwem jest stwierdzenie, która kolej szkodę spowodowała, należy odszkodowanie podzielić między nie w stosunku do ilości kilometrów taryfowych, jakie przesyłka na tych kolejach odbyła; w ten sposób dzieli się odszkodowanie także wtedy, gdy niema dowodu, że szkodę spowodowała jedna lub kilka kolei żelaznych, a tylko ta kolej nie odpowiada, która udowodni, że szkoda nie powstała na jej linji. W razie niewypłacalności jednej z kolei żelaznych, udział, na nią przypadający, dzieli się pomiędzy wszystkie koleje żelazne, które uczestniczyły w przewozie, w stosunku do ilości kilometrów taryfowych (§ 48 ustęp 2 regul. kolej.).

Art. 626.

§ 1. Przewoźnikowi służy na zabezpieczenie roszczeń z umowy przewozu[1]), jako to[2]): przewoźnego[3]), składowego[4]), opłat celnych i innych wydatków[5]), jako też zaliczek, udzielonych na towar[6]), prawo zastawu na przesyłce[7]), dopóki przesyłka znajduje się u niego lub u osoby, która ją dzierży w jego imieniu[8]), albo dopóki może nią rozporządzać zapomocą papierów towarowych.[9])[10])

§ 2. Do wykonania prawa zastawu stosuje się przepisy art. 509—514 z tą zmianą, że zagrożenie powinno być wystosowane do wysyłającego i odbiorcy.[11])[12])

1) Dla roszczeń, powstałych na rzecz przewoźnika z innych umów przewozu, nie służy prawo zastawu; art. 626 § 1 brzmi inaczej, niż art. 580, 595 § 1 i 640.

2) Słowa „jako to" dowodzą, że wyliczenie w art. 626 § 1 jest przykładowe, a nie taksatywne.

3) Wysokość przewoźnego może być umówioną albo może wypływać z taryfy, a wtedy należy ją wpisać do listu przewozowego (art. 615 § 2); jeżeli przewoźnego nie umówiono i nie istnieje taryfa, należy się odpowiednie przewoźne, to jest takie,

jakie się zazwyczaj opłaca za towary tego samego rodzaju, przewożone takiemi samemi środkami przewozowemi i na tej samej lub co do położenia podobnej przestrzeni, inne więc wynagrodzenie należy się za przewóz równiną, a inne górami.

4) Składowe należy się przewoźnikowi, gdy towar oddano tak wcześnie, że w krótki czas po oddaniu nie podobna rozpocząć przewozu, albo gdy przesyłki na czas nie podjęto i wskutek tego przewoźnik musiał rzecz u siebie przechowywać (art. 622 § 2 zdanie 2).

5) Wydatki mogą być poczynione na utrzymanie rzeczy, w szczególności na karmienie zwierząt.

6) Zaliczkę może pobrać wysyłający, a wtedy ma ją zwrócić odbiorca przy odbiorze towaru, obojętnem jest, czy zaliczka nie pozostaje w żadnym stosunku do wartości towaru.

7) Prawo zastawu służy przewoźnikowi dla należności bez względu na to, czy wypływa ona z listu przewozowego; przepis art. 621 nie przemawia przeciw temu, bo dotyczy tylko osobistego obowiązku odbiorcy, a nie rzeczowego.

8) Prawo zastawu przewoźnika nie gaśnie wskutek oddania towaru dalszemu przewoźnikowi (art. 627).

9) Papierami towarowemi są dowód składowy, dowód ładunkowy i konosament (art. 521).

10) Prawo zastawu przewoźnika nie gaśnie wskutek oddania towaru dalszemu przewoźnikowi (art. 627).

11) O zagrożeniu mowa w art. 509.

12) Zawiadomienie o dokonaniu sprzedaży i jej wyniku powinno być wystosowane tak do wysyłającego, jak i do odbiorcy.

Art. 627.

§ 1. Ostatni przewoźnik powinien, jeżeli tego wymaga staranność sumiennego kupca[1]), wykonać znane mu prawa[2]) poprzedzających ekspedytorów i przewoźników[3]), a w szczególności ich prawa zastawu.[4])[5])[6])

§ 2. O ile przewoźnik zaspokoi roszczenia poprzednika, przechodzą one na niego wraz z prawem zastawu poprzednika.[7])

1) Wykonanie praw poprzedzających ekspedytorów i przewoźników jest konieczne tylko wtedy, gdy „tego wymaga staranność sumiennego kupca", przewoźnik nie odpowiada więc, jeżeli praw tych nie wykonał z powodu, że odbiorcę uważał za wypłacalnego, a list przewozowy nie nakazywał pobrania kwoty.

2) Nieznanych praw nie ma się wykonać i ostatni przewoźnik nie ma obowiązku dochodzić, czy takie prawa istnieją.

3) Obowiązek wykonania praw poprzedzających ekspedytorów i przewoźników dotyczy wszelkich praw, a nietylko tych, które wypływają z listu przewozowego.

4) Ostatni przewoźnik nie ma obowiązku dochodzenia tych praw, które po wydaniu przesyłki odbiorcy wychodzą na jaw, jak prawo do dopłaty przewoźnego, zwłaszcza w razie fałszywej deklaracji, bo z chwilą, gdy przewoźnik towar wydał, ustaje jego obowiązek, i to nawet wtedy, gdyby bezzwłocznie po wydaniu towaru okazało się, że poprzednikowi przysługuje roszczenie.

5) Przepis art. 627 § 1 odnosi się tak do przypadku, gdy wystawiono list przewozowy na całą przestrzeń przewozu, jak i wtedy, gdy tego nie uczyniono, lecz wystawiono list jedynie na pewien odcinek, ale umówiono się o oddanie przesyłki dalszemu przewoźnikowi, tem bardziej zaś należy stosować przepis art. 627 § 1, gdy wogóle listu przewozowego nie wystawiono z powodu, że go przewoźnik nie żądał (art. 615 § 2).

6) Według § 20 regul. kolej. kolej przeznaczenia obowiązaną jest pobrać wszystkie należności, wynikające z umowy o przewóz, jak przewoźne oraz inne należności i koszty obciążające przesyłkę, w szczególności opłaty dodatkowe, zaliczenia, zaliczki w gotowiźnie, dopłaty, należytości celne, akcyzowe i t. d., i to tak na rzecz własną, jak też na rzecz kolei poprzednich lub innych osób uprawnionych.

7) Przejęcie praw następuje z mocy samej ustawy.

Art. 628.

§ 1. Przez przyjęcie przesyłki[1]) bez zastrzeżeń[2]) oraz zapłatę należności przewoźnika[3])[4])[5]) wygasają wszelkie roszczenia do przewoźnika[6]) z umowy o przewóz.[7])[8])[9]) Jednakże pozostają w mocy roszczenia z tytułu uszkodzeń niewidocznych[10]), jeżeli odbiorca bezzwłocznie, a w każdym razie najpóźniej w ciągu tygodnia od przyjęcia[11]), zawiadomił o nich przewoźnika.[12])[13])[14])

§ 2. Przepisów tych nie stosuje się, jeżeli szkoda wynikła ze złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa.[15])

1) Przez przyjęcie przesyłki rozumieć należy odebranie przez adresata, a nie przez wysyłającego w razie, gdyby odbiorca nie chciał przyjąć przesyłki; przyjęcie jest tylko wtedy doniosłe, gdy dotyczy przesyłki, nadanej przez wysyłającego, nie zaś wówczas, gdy przez omyłkę przyjęto inny przedmiot.

2) Wszelkie zastrzeżenia, dokonane przy odbiorze, są skuteczne, ale tylko wtedy, gdy są dokładnie określone, nie wystarcza więc całkiem ogólnikowe oświadczenie odbiorcy, że zastrzega sobie dochodzenie roszczeń, ale bliżej nie określa, na jakiej podstawie one przysługują; według §§ 43 i 44 ust. 3 regul. kolej. nie wystarcza zastrzeżenie, lecz oprócz tego jest potrzebne stwierdzenie protokólarne częściowego zaginięcia lub uszkodzenia prze-

syłki, chyba że stwierdzenie takie nie zostało dokonane z winy kolei żelaznej.

3) Roszczenia do przewoźnika z umowy o przewóz gasną, gdy nietylko przyjęto przesyłkę, lecz oprócz tego zapłacono należność przewoźnika, roszczenia pozostają więc w mocy, jeżeli tylko przesyłkę przyjęto, a należytości nie uiszczono albo uiszczono należność, a nie odebrano przesyłki.

4) Na równi z zapłatą należy postawić każdy inny rodzaj umorzenia należności przewoźnika, jak potrącenie, oddanie rzeczy w miejsce zapłaty i t. p., odbiorca może także przez jednostronne oświadczenie (art. 254 k. z.) dokonać potrącenia należności przewoźnika ze swojem roszczeniem, jakie mu przysługuje do przewoźnika.

5) W razie, gdyby tylko część należności przewoźnika zapłacono, można roszczeń z umowy o przewóz dochodzić bez ograniczenia, a nietylko do wysokości nieuiszczonych należności.

6) Zgaśnięcie dotyczy tylko roszczeń do przewoźnika, a nie do ekspedytora, nie odnosi się też do roszczeń przewoźnika, w szczególności o zapłatę przewoźnego lub zaliczki, której przez omyłkę nie pobrano.

7) Przez przyjęcie przesyłki i zapłatę należności gasną roszczenia nietylko odbiorcy, lecz także wysyłającego, a zgaśnięcie obejmuje wszelkie roszczenia z umowy o przewóz, a nietylko z tytułu uszkodzenia przesyłki, ale dotyczy jedynie roszczeń umownych, nie odnosi się zaś do roszczeń z tytułu pozakontraktowego, jak z tytułu bezprawnie pobranej części towaru gatunkowego, z tytułu wzbogacenia wskutek nadmiernie pobranego przewoźnego, co wyraźnie stanowi § 44 ust. 1 L. 5 regul. kolej., z tytułu wydania kwot, jakie przewoźnik pobrał od odbiorcy dla wysyłającego, i t. p.

8) Według § 44 regul. kolej. z chwilą przyjęcia przesyłki nie gasną roszczenia do kolei żelaznej z tytułu odszkodowania, jeżeli będzie udowodnione, że szkoda wynikła wskutek złej woli lub ciężkiego niedbalstwa ze strony kolei żelaznej, dalej roszczenia z powodu przekroczenia terminu dostawy, jeżeli osoba uprawniona zapowiedziała je w ciągu dni 14 od dnia odbioru przesyłki, a wreszcie roszczenia z tytułu częściowego zaginięcia lub uszkodzenia przesyłki, jeżeli je stwierdzono przed odbiorem przesyłki albo stwierdzenie nie zostało dokonane z winy kolei żelaznej.

9) Do dochodzenia roszczeń jest uprawniony odbiorca, jeżeli chodzi o wydanie towaru, który nadszedł już na miejsce przeznaczenia (art. 620), a z roszczeniem występuje się z powodu ubytku lub uszkodzenia odebranej przesyłki, dalej gdy odbiorca domaga się zwrotu kwot z tytułu przewoźnego lub opłat dodatkowych nadpłaconych ponad to, co się przewoźnikowi należało, w innych zaś przypadkach jest uprawniony wysyłający. Według § 41 regul. kolej. może zwrotu kwot, zapłaconych z tytułu umowy

o przewóz, domagać się nadawca lub odbiorca w zależności od tego, kto z nich dokonał zapłaty, powództwo z powodu zaliczeń służy tylko nadawcy, prawo dochodzenia innych roszczeń służy nadawcy, dopóki przysługuje mu prawo zmiany umowy o przewóz, zaś odbiorcy od chwili, gdy otrzymał list przewozowy lub od kolei żądał wydania listu przewozowego i przesyłki, nadeszłej na stację przeznaczenia; nadawca musi przy wniesieniu powództwa przedstawić wtórnik listu przewozowego, a gdy go nie ma, musi wykazać zgodę odbiorcy lub też udowodnić, że odbiorca odmówił przyjęcia przesyłki. Według art. 12 Rozp. Prez. Rzp. z roku 1927 prawo do odszkodowania do poczty przysługuje nadawcy przesyłki pocztowej, a przechodzi na odbiorcę w przypadku, gdy przesyłkę pocztową z uszkodzoną lub brakującą zawartością przyjmie i odbiór danej przesyłki potwierdzi z zastrzeżeniem żądania odszkodowania.

10) Uszkodzenie jest niewidoczne, jeżeli przy powierzchownem zbadaniu nie można go stwierdzić, a na równi z uszkodzeniem postawić należy częściowy brak przesyłki.

11) Termin tygodniowy jest maksymalnym, ale odbiorca ma obowiązek także wcześniej zawiadomić przewoźnika, jeżeli stwierdził braki, bo ustawa przepisuje, że zawiadomienie o uszkodzeniach niewidocznych ma nastąpić, „bezzwłocznie", a więc bez niepotrzebnej zwłoki.

12) Z art. 628 § 1 zdanie 2 wynika, że najdalej do tygodnia od przyjęcia towaru odbiorca ma nietylko zbadać stan towaru, lecz także zawiadomić o tem przewoźnika, nie jest zaś konieczne, aby w terminie tygodniowym od przyjęcia towaru przewoźnik otrzymał zawiadomienie, zaczem wystarcza wysłanie tegoż.

13) Jeżeliby odbiorca nie uiścił przewoźnego, a tylko odebrał towar, nie gasną roszczenia do przewoźnika, choćby o uszkodzeniu w terminie tygodniowym od odbioru przesyłki nie zawiadomił przewoźnika, zawiadomienie powinno się jednak odbyć w przeciągu tygodnia od uiszczenia przewoźnego, a jeżeli w tym czasie uszkodzenie było znane, przy zapłacie.

14) Według § 44 ustęp 4 regul. kolej. roszczeń o odszkodowanie za uszkodzenie, nie dające się z zewnątrz zauważyć, a stwierdzone po odbiorze przesyłki, można dochodzić tylko wtedy, gdy kolej żelazna nie wyraziła wobec osoby uprawnionej gotowości sprawdzenia stanu przesyłki przed wydaniem, gdy oprócz tego z żądaniem stwierdzenia stanu przesyłki wystąpiono natychmiast po wykryciu szkody, najpóźniej jednak w 7 dni po odbiorze przesyłki, a wreszcie, gdy ponadto osoba uprawniona udowodni, że szkoda powstała w czasie między przyjęciem do przewozu a wydaniem przesyłki.

15) W razie złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa, obowiązują ogólne zasady prawne, można więc dochodzić roszczeń przez czas przedawnienia.

Art. 629.

Do przedawnienia roszczeń przeciwko przewoźnikowi oraz roszczeń przewoźnika do poprzedników stosuje się odpowiednio przepisy art. 610—612.[1)][2)][3)][4)]

[1)] W przypadku art. 628 § 1 zdanie 2 termin przedawnienia liczy się od dnia przyjęcia przesyłki, a nie od dnia upływu terminu tygodniowego lub od wcześniejszego zawiadomienia o uszkodzeniu.

[2)] Roszczenia przewoźnika przedawniają się w przeciągu lat pięciu (art. 282 L. 4 k. z.).

[3)] Co do roszczeń z umowy o przewóz stanowi § 40 regul. kolej., że można wnieść o nie do kolei żelaznej reklamację, i to do każdej z tych, które odpowiadają za należność, do reklamacji należy jednak dołączyć wtórnik listu przewozowego, jeżeli reklamację wnosi nadawca, a w razie, gdy wnosi ją odbiorca, powinien on przedstawić list przewozowy. Co do przedawnienia stanowi § 45 regul. kolej., że roszczenia z tytułu umowy o przewóz przedawniają się po roku, a z upływem lat trzech, gdy chodzi o roszczenie o wypłatę zaliczek, pobranych przez kolej żelazną od odbiorcy, z tytułu szkody, spowodowanej złą wolą lub ciężkiem niedbalstwem, lub z tytułu zwrotu niesłusznie pobranego odszkodowania. Przedawnienie liczy się dla roszczeń o odszkodowanie z powodu częściowego zaginięcia, uszkodzenia lub opóźnienia dostawy od dnia odbioru przesyłki, dla roszczeń o odszkodowanie z powodu całkowitego zaginięcia od dnia upływu terminu dostawy, dla roszczeń o zapłatę lub zwrot opłat przewozowych dodatkowych lub dopłat lub o sprostowanie błędnego obliczenia należności w wypadku nieprawidłowego zastosowania taryfy lub omyłki w obliczeniu od dnia, kiedy nastąpiła zapłata, a gdy ona nie nastąpiła, od dnia nadania przesyłki do przewozu, zaś w razie sprzedaży przesyłki od dnia sprzedaży, dla roszczeń z tytułu zaliczeń od 30 dnia po upływie terminu dostawy, dla roszczeń o uiszczenie dopłaty, żądanej przez władze celne, od dnia wniesienia żądania przez władzę celną. Bieg przedawnienia wstrzymuje się w razie wniesienia piśmiennej reklamacji do kolei żelaznej, a przedawnienie zaczyna biec w dalszym ciągu od dnia, w którym kolej żelazna udzieliła piśmiennej odmownej odpowiedzi i zwróciła załączone do reklamacji dokumenty, jeżeli więc to nie nastąpiło, przedawnienie nie biegnie dalej.

[4)] Inną zasadę, niż art. 629, stanowi art. 13 Rozp. Prez. Rzp. z roku 1927, bo według tego „roszczenie o odszkodowanie za przesyłki pocztowe musi być wniesione na poczcie w okresie 6 miesięcy przez osobę, mającą prawo do odszkodowania, na druku pocztowym, używanym do reklamacji przesyłek, lub w osobnem piśmie", a „okres 6 miesięcy rozpoczyna się od dnia

następnego po nadaniu przesyłki", bez reklamacji nie można więc sądownie dochodzić roszczenia, ponadto stanowi że „roszczenie gaśnie przez sam upływ okresu 6 miesięcy, termin jest więc prekluzyjnym, według art. 15 ust. 3 dochodzenie w drodze sądowej roszczenia o odszkodowanie jest dopuszczalne, jeżeli dyrekcja poczt i telegrafów nie uwzględniła w całości lub tylko częściowo uwzględniła roszczenie o odszkodowanie, sądowe dochodzenie jest jednak możliwe tylko w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia decyzji dyrekcji poczt i telegrafów. Prawo żądania zwrotu pieniędzy, znalezionych w niedoręczalnych przesyłkach pocztowych, lub kwot, uzyskanych za sprzedane przedmioty, zawarte w przesyłkach pocztowych, ulega przedawnieniu po upływie trzech lat, licząc od dnia, następującego po dniu nadania przesyłki.

Rozdział VIII.

Umowa składu.

Oddział 1. Przepisy ogólne.

Art. 630.[1])

Przez umowę składu[2])[3]) kupiec (przedsiębiorca składowy)[4])[5]) zobowiązuje się do przechowania[6])[7]) oddanych mu rzeczy ruchomych.[8])[9])[10])

[1]) Przechowywanie towarów w osobnych składach jest dla kupca nader doniosłe, bo nie zawsze rozporządza on odpowiedniemi pomieszczeniami, a oddawanie sprowadzonych towarów na skład, znajdujący się w miejscowości, w której ma siedzibę jego przedsiębiorstwo, umożliwia mu każdej chwili pobrać taką ilość towaru, jaka jest potrzebna do dalszej odsprzedaży, a oprócz tego może zamiast towar umieszczać w swoim lokalu i stamtąd go odstawiać swoim odbiorcom, te dwie czynności uprościć w ten sposób, że towar umieszcza w składzie i zleca, aby wprost dostarczono go temu, kto go nabywa; z zarobkowem magazynowaniem towarów rozmaitych kupców albo producentów łączy się także udzielanie im zaliczek pod zastaw towaru, jaki obejmuje się na skład, przedsiębiorstwo składowe może więc mieć na celu albo tylko przechowywanie rzeczy, albo także udzielanie na nie zaliczek. Jakkolwiek przedsiębiorstwo składowe z istoty swojej powinno posiadać znaczniejsze pomieszczenia i powinno się znajdować w pobliżu kolei lub portu, bo tylko wtedy dochodzi do zaoszczędzenia kosztów przewozu i uproszczenia wysyłki, to jednak ustawa tego nie wymaga i przepisy swoje odnosi także do mniejszych przedsiębiorstw, a więc także do kupców nierejestrowych, co nie jest odpowiednie, a to tem bardziej, że nawet co do domów składowych (art. 647

i nast.) nie stawia za warunek, aby ich właściciele byli kupcami rejestrowymi.

2) Umowa o skład nie jest konsensualną, lecz realną, obowiązuje więc nie już od chwili zawarcia, lecz dopiero od chwili oddania i objęcia rzeczy w przechowanie; przyjąć to należy na podstawie brzmienia art. 630, który wspomina o obowiązku przechowania „oddanych" rzeczy ruchomych, co też powiada art. 523 § 1 k. z., wskutek czego umowa o oddanie rzeczy w przechowanie jest przedwstępną (art. 62 k. z.).

3) Art. 630 i nast. wchodzą w zastosowanie tylko wtedy, gdy przechowania dokonuje się na podstawie umowy, nie zaś, gdy przechowanie opiera się na innej podstawie, jak np. gdy urząd celny przechowuje towar w celu dokonania odprawy celnej lub gdy władza publiczna, w szczególności urząd depozytów sądowych, przechowuje rzeczy (art. 537 k. z.).

4) Przepisy o umowie składu wchodzą w zastosowanie nietylko wtedy, gdy przyjmujący rzeczy ruchome do przechowania tą czynnością zajmuje się zarobkowo (art. 2 § 1), lecz także wtedy, gdy tej czynności dokonuje kupiec przygodnie; nie przemawiają przeciw temu słowa „przedsiębiorca składowy", umieszczone w nawiasie obok słowa „kupiec", gdyż widocznie ustawa chce tylko nazwać tego, kto rzecz obejmuje w przechowanie, przedsiębiorcą składowym, ale nie ma zamiaru ograniczać umowy wyłącznie do przypadku, gdy kupiec zarobkowo zajmuje się przechowaniem. Nie stosuje się przepisów o umowie składu, gdy przechowania dokonuje się tylko w celu wykonania innej umowy, jak sprzedaży, komisu, ekspedycji, przewozu albo zastawu, bo wtedy przechowanie nie jest czynnością samoistną, chyba że przechowanie trwa przez czas dłuższy i wskutek tego stanowi odrębny stosunek, niezawisły od tego, jaki głównie został zawiązany; nie wchodzą więc w zastosowanie przepisy o składzie przy obejmowaniu w przechowanie rzeczy przez łaźnię, teatr, kino, kawiarnię i t. p., bo wtedy przechowanie jest czynnością uboczną.

5) Stosować należy przepisy k. h. o umowie składu, gdy obejmujący w przechowanie jest kupcem, oddawca na skład nie musi zaś być kupcem.

6) Umowa składu zachodzi tylko wtedy, gdy przyjmujący rzeczy na skład ma do nich dostęp i może czuwać nad tem, aby nie doszło do ich zniszczenia, utraty lub ubytku, nie ma więc mowy o składzie, jeżeli tylko składający ma dostęp, a więc gdy mu się wynajmuje pewien lokal lub umieszczenie, w którym on swoje rzeczy przechowuje; w razie, gdy przedsiębiorca tylko po części ma dostęp, należy stosować bądź przepisy o najmie, bądź też o składzie, jak np. wtedy, gdy się wynajmuje schowki na przechowanie papierów wartościowych, kosztowności i t. p.

7) Stosunek składu zachodzi bez względu na to, czy przyjmujący na skład posiada osobne urządzenia do przechowywania rzeczy, może on więc dokonywać przechowywania w lokalu, na

inny cel przeznaczonym, a także umieszczać je w lokalach innej osoby.

8) Przez rzeczy ruchome rozumie się każdą rzecz, a więc także żywe zwierzęta, ich przechowywanie podpada zatem pod przepisy o umowie składu, a nie jest konieczne, by zwierzęta znajdowały się w klatce, kojcu i t. p., a ryby w zbiorniku; wyjątek zachodzi tylko co do pieniędzy i papierów wartościowych (art. 631 § 1).

9) Obok przepisów o umowie składu należy stosować także inne przepisy, jeżeli przedsiębiorca składowy odnośnie przedmiotów, które mają być na skład wzięte, zajmuje się i innemi jeszcze czynnościami, jak przewozem, lub jeżeli stara się, aby dostały się na miejsce przechowania, jak gdy zajmuje się przetłaczaniem ropy z kopalni do zbiorników, w których ropę przechowuje, a następnie dokonuje jej odtłaczania do cystern kolejowych; w takim przypadku z jednej strony chodzi o przechowanie ropy, a z drugiej o inną czynność, która ma na celu albo objęcie w przechowanie, albo też zakończenie tej czynności, ale tylko wtedy, gdy czynność nie jest całkiem uboczną, lecz stoi na równi z przechowaniem, zaczem przepisy o składzie wchodzą w zastosowanie dopiero od chwili, gdy ropa dostała się do zbiorników, a nie stosuje się ich więcej, gdy wyszła już z miejsca przechowania.

10) Do umowy składowej stosować należy posiłkowo przepisy art. 523 i nast. k. z. o przechowaniu, a wynika to z art. 1 i z art. 650, który odnosi się wprawdzie do domów składowych, ale powtarza tylko zasadę art. 1; jeżeli zaś art. 537 k. z. stanowi, że przepisy o przechowaniu nie uchybiają „przepisom prawa o domach składowych", to jest to samo przez się zrozumiałe, ale niedokładne, bo przepisy k. z. o przechowaniu nie uchybiają nietylko przepisom o domach składowych, lecz także przepisom ogólnym o umowie składu, a więc przepisom art. 630—646.

Art. 631.

§ 1. Przepisów rozdziału niniejszego nie stosuje się do przechowania pieniędzy[1]) i papierów wartościowych.[2])[3])

§ 2. Przepisów rozdziału niniejszego nie stosuje się również w przypadkach, gdy przedsiębiorca składowy nabywa na złożonych rzeczach własność i jest obowiązany zwrócić tylko taką samą ilość rzeczy tego samego gatunku i takiej samej jakości.[4])

1) Zarobkowe przyjmowanie do przechowania pieniędzy i papierów wartościowych stanowi czynność bankową, do której są uprawnione banki (art. 2 pr. bank.) i domy bankowe (art. 3 L. 2 pr. bank.), jednak do wydawania dowodów wkładо-

wych, płatnych okazicielowi, czyli książeczek wkładkowych, płatnych okazicielowi, i asygnat kasowych na okaziciela potrzebne jest osobne zezwolenie (art. 25 L. 1 pr. bank.), które mogą uzyskać tylko takie banki, których kapitał zakładowy wynosi co najmniej dwa razy wyższą kwotę od normalnie przepisanej i które już pięć lat są czynne (art. 32 pr. bank.).

2) Oddanie sumy pieniężnej na przechowanie stanowi depozyt nieprawidłowy (art. 595 § 1 k. z.), bo przechowawca ma oddać tylko taką samą sumę pieniężną, jaką otrzymał, a nie te same albo takie same sztuki, jakie mu złożono; na złożoną sumę mogą być wydane dowody wkładowe imienne lub też na okaziciela, jednak wydane książeczki, opiewające na okaziciela lub opiewające na nazwisko, a płatne okazicielowi, mogą opiewać tylko na kwoty, nie niższe od 50 zł. (art. 30 pr. bank.), a wtedy stanowią dokument na okaziciela (art. 27 pr. bank.), wskutek czego do umownego przeniesienia własności potrzebne jest wręczenie książeczki wkładkowej, a okaziciel jej „będzie uważany za jej właściciciela, o ile w książeczce niema odmiennych zastrzeżeń" (art. 28 pr. bank.).

3) Przechowawca może rozporządzać papierami wartościowemi, jakie mu oddano w przechowanie tylko wtedy, gdy go wyraźnie do tego upoważniono, i wtedy ma zwrócić tylko taką samą ilość papierów tego samego rodzaju (art. 545 § 2), jeżeli zaś nie uczyniono tego zastrzeżenia, ma zwrócić te same papiery wartościowe, jakie otrzymał; przedsiębiorstwo bankowe, przyjmujące papiery wartościowe do depozytu, jest zobowiązane przechowywać je odrębnie dla każdego składającego, nie istnieje więc depozyt zbiorowy papierów tej samej kategorji, wskutek czego należy złożone papiery zapisać „do specjalnych ksiąg z wyszczególnieniem ich wartości imiennej, numerów oraz innych znamion, odróżniających je od innych papierów tej samej nazwy" (art. 35 pr. bank.) i na przyjęte papiery wartościowe powinno się wydać pokwitowanie z wyszczególnieniem ich cech (art. 38 pr. bank.).

4) Jeżeli przedsiębiorca składowy ma nabyć własność na złożonych rzeczach i oddać tylko taką samą ilość rzeczy tego samego gatunku i takiej samej jakości, zachodzi depozyt nieregularny, który w zasadzie należy ocenić tak, jak pożyczkę; nie zachodzi przejście złożonych rzeczy na własność przedsiębiorcy składowego, jeżeli udziela się upoważnienia do łączenia rzeczy zamiennych, należących do kilku właścicieli (art. 639), bo w tym przypadku dochodzi do spółwłasności składających.

Art. 632.

§ 1. Przedsiębiorca składowy[1]) odpowiada za szkodę, wynikłą z utraty, ubytku lub uszkodzenia rzeczy[2]) w czasie od przyjęcia jej do przechowania[3]) aż do wydania osobie,

uprawnionej do odbioru[4]), chybaby udowodnił, że nie mógł zapobiec szkodzie mimo zachowania należytej staranności.[5])

§ 2. Przedsiębiorca odpowiada za dokonanie czynności konserwacyjnych[6]), choćby był umową zwolniony od ich dopełnienia.[7])

§ 3. Odszkodowanie nie może przewyższać zwykłej wartości rzeczy[8]), chyba że szkoda wynikła ze złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa.[9])

[1]) Przedsiębiorca składowy ma obowiązek czuwać „nad zachowaniem w stanie niepogorszonym rzeczy ruchomej, oddanej mu w przechowanie" (art. 523 § 1 k. z.) i to „w sposób, do jakiego się zobowiązał, a w braku umowy w tym względzie w sposób, jaki wynika z przyjętego zwyczaju lub z natury przechowywanej rzeczy" (art. 525 § 1 k. z.), przedsiębiorca składowy nie może więc zmienić miejsca i sposobu przechowania rzeczy, w umowie określonych, a może i ma nawet obowiązek to uczynić, jeżeli okazuje się ku temu konieczność celem ochrony rzeczy od utraty lub uszkodzenia (art. 525 § 2 k. z.).

[2]) Przedsiębiorca składowy odpowiada za szkodę, wynikłą z utraty, ubytku lub uszkodzenia rzeczy, tak samo, jak ekspedytor (art. 600) i przewoźnik (art. 623 § 1), na nim więc spoczywa ciężar dowodowy co do tego, czy szkodzie mógł zapobiec przy zachowaniu należytej staranności; odpowiedzialność przedsiębiorcy zachodzi w szczególności, jeżeli „zmieni bezprawnie miejsce lub sposób przechowania rzeczy, albo bez pozwolenia składającego i bez potrzeby używa rzeczy złożonej albo, nie mając do tego prawa, odda ją na przechowanie komu innemu", bo w tych przypadkach według art. 529 k. z. przechowawca „odpowiada także za przypadkową utratę lub uszkodzenie rzeczy, które w przeciwnym razie nie byłoby nastąpiło", a przepis ten stosować należy także do przedsiębiorcy składowego, ze względu jednak na zasadę art. 632 § 1 składający nie ma obowiązku wykazywania, że w razie, gdyby przedsiębiorca wymienionych czynności nie dokonał, nie nastąpiłaby utrata lub uszkodzenie rzeczy, lecz obowiązkiem przedsiębiorcy jest wykazanie, że do uszkodzenia doszłoby także w razie, gdyby czynności, wymienionych w art. 529 k. z., nie dokonał.

[3]) Odpowiedzialność przedsiębiorcy składowego zachodzi od chwili, kiedy rzecz przyjął do przechowania, jeżeli więc jest tak przewoźnikiem, jak i przedsiębiorcą składowym, zachodzi jego odpowiedzialność jako przedsiębiorcy składowego od czasu, kiedy rzecz, przewiezioną do miejsca przeznaczenia, umieścił w lokalu, do przechowania przeznaczonym, a odpowiedzialność jako przewoźnika od chwili, gdy rzecz umieszczono w środku transportowym.

[4]) Odpowiedzialność przedsiębiorcy składowego ustaje

z chwilą wydania rzeczy bądź to składającemu, bądź też osobie, którą ten do odbioru upoważnił lub na którą własność rzeczy złożonej przeniósł; nie odpowiada więc przedsiębiorca składowy, jako taki, za szkodę, jaką rzecz poniosła w chwili, gdy ją już odebrano, choćby nawet szkoda powstała w lokalu, w którym była przechowana, może jednak odpowiadać na podstawie ogólnych zasad prawnych o wynagrodzeniu szkody.

5) Przedsiębiorca składowy nie odpowiada za pewien normalny procent ubytku złożonego towaru, powstały przez zanik, wyciek lub suszkę.

6) Czynności konserwacyjne polegają na utrzymaniu rzeczy w stanie takim, w jakim ją oddano, przedsiębiorca ma w szczególności dbać o to, aby złożone zboże nie uległo stęchnięciu, aby ciecze nie znikły, gazy, w zbiornikach umieszczone, się nie ulotniły i t. p.; jeżeli do zachowania rzeczy w stanie niepogorszonym konieczne jest jej używanie, wolno przedsiębiorcy składowemu jej używać, pozatem nie wolno mu tego czynić bez zezwolenia składającego (art. 526 k. z.).

7) Wobec treści art. 632 § 2 przedsiębiorca składowy mimo, że go umową zwolniono od dokonania czynności konserwacyjnych, odpowiada za utratę, ubytek lub uszkodzenie rzeczy, jeżeli to spowodowane zostało zaniedbaniem konserwacji.

8) Zwykła wartość odpowiada cenie rynkowej, gdy taka istnieje (art. 160 k. z.), przyczem uwzględnić należy wartość w miejscu przechowania i w czasie oddania rzeczy na skład.

9) Jeżeli szkoda wynikła ze złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa, uwzględnić należy „szczególną wartość rzeczy dla poszkodowanego" (art. 160 k. z.).

Art. 633.

Przedsiębiorca składowy odpowiada za osoby, zatrudnione w jego przedsiębiorstwie, tudzież za każdą inną osobę, którą posługuje się przy wykonywaniu umowy składu.[1])[2])

1) Art. 633 jest co do treści zgodny z przepisami art. 601 i 624, które odnoszą się do ekspedycji i przewozu.

2) W razie gdyby przedsiębiorca składowy rzecz, u niego złożoną, oddał na przechowanie komu innemu, nie mając do tego prawa, w szczególności w braku zezwolenia składającego lub też, mimo że nie zachodzą warunki, wymienione w art. 633, odpowiada za tego, komu rzecz oddał w przechowanie, w szczególności odpowiada za uszkodzenie jej lub zniszczenie albo za utratę wskutek jej sprzeniewierzenia.

Art. 634.

Przedsiębiorca składowy jest obowiązany do ubezpie-

czenia rzeczy jedynie wtedy, gdy otrzymał takie zlecenie.[1])[2])[3])

1) Art. 634 odpowiada art. 585, który odnosi się do komisu.

2) Jeżeli przedsiębiorca składowy otrzyma zlecenie ubezpieczenia rzeczy, musi je przyjąć i wykonać.

3) Dom składowy jest obowiązany ubezpieczyć od ognia przyjęte na przechowanie rzeczy, jeżeli nie udzielono mu odmiennego zlecenia (art. 653 § 1), obowiązuje więc inna zasada, niż wymieniona w art. 634.

Art. 635.

Jeżeli stan rzeczy, nadesłanych przedsiębiorcy składowemu, nasuwa podejrzenie, że zachodzi brak, zepsucie lub uszkodzenie, przedsiębiorca składowy powinien podjąć kroki potrzebne do zabezpieczenia mienia i praw składającego.[1])[2])

1) Art. 635 odpowiada art. 586, który odnosi się do komisu.

2) O sprzedaży rzeczy, narażonej na zepsucie, por. art. 637.

Art. 636.

Przedsiębiorca składowy powinien udzielać składającemu wiadomości[1]) o wydarzeniach ważnych ze względu na ochronę jego praw[2]) oraz o wydarzeniach, dotyczących stanu rzeczy[3]), chyba że zawiadomienia nie da się uskutecznić.[4])

1) Wiadomości o wydarzeniach powinien przedsiębiorca składowy udzielać składającemu z własnej inicjatywy, choćby on tego nie żądał.

2) Wydarzeniem ważnem jest wyjście na jaw braków towaru, które w chwili nadejścia tegoż nie były widoczne; w tym przypadku przyjąć należy, że przedsiębiorca składowy ma nietylko obowiązek zawiadomienia składającego, lecz ma także podjąć kroki, potrzebne do zabezpieczenia praw składającego, a przyjąć to należy na podstawie art. 635.

3) Wydarzenie, dotyczące stanu rzeczy, zachodzi w szczególności wtedy, gdy towar ulegnie zniszczeniu wskutek zdarzenia elementarnego, jak pożaru, wylewu, kradzieży i t. p.

4) Zawiadomienie nie daje się uskutecznić, gdy miejsce zamieszkania lub siedziba składającego nie jest znane z powodu, że je zmienił, a o zmianie nie zawiadomił przedsiębiorcy składowego.

Art. 637.

Jeżeli rzecz narażona jest na zepsucie, a nie można wyczekiwać zarządzenia składającego lub składający zwleka z wydaniem zarządzenia, przedsiębiorca składowy ma prawo, a gdy tego interes składającego wymaga, obowiązek sprzedać rzecz z zachowaniem należytej staranności.[1])[2])

[1]) Art. 637 odpowiada art. 587, który odnosi się do komisu.

[2]) Sprzedaż nie musi być dokonana przez komornika lub notarjusza, jak w przypadku art. 670, który dotyczy sprzedaży, jaką dom składowy zarządza na żądanie posiadacza warrantu.

Art. 638.

Przedsiębiorca składowy powinien zezwolić składającemu[1]) na oglądanie rzeczy[2]), dzielenie ich[3]) lub łączenie[4]), branie próbek[5]) i na przedsiębranie czynności, mających na celu zachowanie rzeczy w dobrym stanie.[6])[7])

[1]) Zezwolenia na czynności, o których mowa w art. 638, należy udzielać nietylko składającemu, lecz także jego pełnomocnikowi i jego nabywcy, w szczególności temu, kto nabył towar wskutek indosu na rewersie (art. 659 § 1, 663 § 3).

[2]) Oglądanie rzeczy polega nietylko na badaniu zewnętrznego wyglądu, wolno więc składającemu badać także, czy przedmiot nie jest dotknięty ukrytą wadą.

[3]) W razie podziału towaru może posiadacz obu części dowodu składowego albo obydwaj posiadacze rewersu i warrantu żądać wystawienia osobnego dowodu składowego na każdą z części towaru (art. 663 § 1 zdanie 2).

[4]) Łączyć można tylko przedmioty tego samego rodzaju i tej samej jakości.

[5]) W razie brania większych próbek można żądać zaznaczenia, że to nastąpiło, bo przedsiębiorca składowy odpowiada w razie, gdyby wskutek tego zaistniał brak ilościowy.

[6]) Do przedsiębrania czynności, mających na celu zachowanie rzeczy w dobrym stanie, jest obowiązany przedsiębiorca składowy (art. 632 § 2), co jednak nie wyklucza także dokonania takich czynności przez składającego; składający może też żądać od przedsiębiorcy, aby dokonał czynności konserwacyjnych, a jeżeliby ten nie uczynił zadość wezwaniu, odpowiada za szkodę bez względu na to, czy składający mógł sam tych czynności dokonać, bo to jest jego prawem, ale nie obowiązkiem.

[7]) Czynności, wymienionych w art. 638, można dokonywać tylko w czasie odpowiednim i pod nadzorem przedsiębiorcy składowego lub jego funkcjonarjuszów, jeżeli przedsiębiorca

składowy tego żąda, składający nie może więc domagać się, aby czynności dokonywał w nieobecności przedsiębiorcy lub jego ludzi.

Art. 639.

§ 1. Przedsiębiorca składowy może za piśmienną zgodą składających[1])[2]) łączyć rzeczy zamienne, należące do kilku właścicieli, tylko w tym przypadku, jeżeli rzeczy te są jednakowego gatunku i jakości.[3])

§ 2. Ze złączonych w ten sposób rzeczy wyda przedsiębiorca składowy każdemu składającemu część na niego przypadającą[4]) bez zasięgania zgody innych interesowanych.[5])

§ 3. Podział lub złączenie rzeczy powinny być ujawnione w księgowości przedsiębiorcy.[6])

[1]) Jeżeli nie udzielono zgody piśmiennej, lecz udzielono jej tylko ustnie, a przedsiębiorca mimo to dokona złączenia, odpowiada za szkodę, jakąby poniósł składający wskutek złączenia, a conajmniej naraża się na to, że nie będzie dopuszczony dowód ze świadków na to, że zezwolenia udzielono, chyba że zajdą okoliczności, wymienione w art. 283 k. p. c., lub istnieje początek dowodu na piśmie (art. XIX § 3 przep. wprow. k. p. c. i art. XI § 3 przep. wprow. k. z.); przepisu art. 528 § 1 nie można stosować, bo ten przepis odnosi się tylko do przypadków, w których k. z. wymaga formy piśmiennej dla celów dowodowych, i tylko wtedy zwalnia od obowiązku przedłożenia dowodu piśmiennego.

[2]) Piśmienna zgoda na łączenie rzeczy składającego z innemi jest skuteczna nietylko wtedy, gdy jej udzielono w każdym konkretnym przypadku, lecz także wtedy, gdy składający wyraził zgodę raz na zawsze, co jednak nie wyklucza cofnięcia zezwolenia; w razie odwołania przez składającego zgody na zbiorowy skład, przedsiębiorcy nie wolno rzeczy, które nadejdą po otrzymaniu odwołania, łączyć z innemi, przedsiębiorca nie ma zaś obowiązku przeprowadzić dzielenia rzeczy, które zostały już zmieszane z innemi tego samego gatunku i tej samej jakości.

[3]) Rzeczami jednakowego gatunku są: zboże, ziemiopłody, jak groch, wyka, koniczyna, kartofle i t. p., owoce, spirytus, ropa, gazy ziemne, towary kolonjalne, jak kawa, herbata i t. p.; rzeczy jednakowego gatunku można łączyć ze sobą, chociaż są innej jakości, jeżeli wskutek tego powstaje przedmiot, który w obrocie nie jest uważany za inny, jak to ma się rzecz ze spirytusem o rozmaitym stopniu, bo tak przy składzie, jak i przy zwrocie, uwzględnia się nietylko ilość, lecz także stopień, jeżeli więc ten jest niższy, to składający powinien otrzymać większą ilość, a jeżeli jest wyższy, ilość mniejszą od tej, jaką oddał na skład.

4) Wskutek zmieszania rzeczy, należących do kilku składających, przedsiębiorca nie staje się właścicielem całości, lecz każdy ze składających zachowuje własność, jednak ze względu na złączenie staje się współwłaścicielem całości złączonych rzeczy, ale nie z chwilą, gdy udzielił zezwolenia na złączenie, lub z chwilą, gdy po tem zezwoleniu rzecz jego zostaje wydana przedsiębiorcy składowemu, lecz dopiero z chwilą, gdy złączenie nastąpiło, wobec czego każdy ze współwłaścicieli uczestniczy w stosunku do swego udziału w stracie z powodu zniszczenia, utraty lub ubytku, wskutek czego przedsiębiorca składowy, jeżeli dokonał zmieszania także ze swojemi rzeczami, uczestniczy również w stracie.

5) Każdy ze składających ma tylko prawo do części, odpowiadającej stosunkowi ilości oraz jakości rzeczy, przez niego na skład oddanej, do całości złączonych rzeczy i nie może żądać zniesienia wspólnej własności przez sprzedaż lub też przez równoczesny podział fizyczny pomiędzy wszystkich składających, zaczem inni składający mogą bez jego zgody nadal pozostać we współwłasności.

6) Przepis art. 639 § 3 jest tylko porządkowym, zaniechanie uwidocznienia podziału lub złączenia rzeczy w księgowości przedsiębiorcy składowego nie ma więc wpływu na uprawnienia składających.

Art. 640.[1])

Przedsiębiorcy składowemu służy na zabezpieczenie roszczeń o składowe[2])[3])[4]) i należności uboczne[5]), o zwrot wydatków[6]) i kosztów, jako to przewoźnego i opłat celnych[7]), o zwrot udzielonych składającemu zaliczek[8]) oraz wszelkich innych należności, powstałych z umowy lub umów składu, prawo zastawu na rzeczach, oddanych na skład, dopóki znajdują się u niego lub u osoby, która je dzierży w jego imieniu, albo dopóki może niemi rozporządzać zapomocą papierów towarowych.[9])[10])

1) Art. 640 odpowiada art. 580, 595, 608 i 626, które odnoszą się do umowy ajencyjnej, komisu, ekspedycji i przewozu.

2) W ustawie brak przepisów o składowem, z wyjątkiem przypadku, gdy przedsiębiorcą składowym jest dom składowy, wobec czego wchodzi w zastosowanie art. 524 k. z., który stanowi, że „jeżeli w umowie nie określono wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie, oznaczone przez obowiązującą taryfę", a „w braku taryfy wysokość wynagrodzenia oznaczy sąd z uwzględnieniem zwyczajów miejscowych albo zasad słuszności"; co do czasu płatności „składający powinien, w braku od-

miennej umowy, zapłacić" „wynagrodzenie najpóźniej przy odbiorze rzeczy", a „jeżeli odbiór nastąpił przed upływem umówionego terminu" powinien zapłacić tylko odpowiednią część „wynagrodzenia" (art. 532 § 2 k. z.), oprócz tego art. 530 k. z. nadaje przechowawcy prawo do zaliczki na poczet wynagrodzenia za przechowanie rzeczy, przechowawca może więc żądać jej, chociaż o to nie umówił się ze składającym, i może tego roszczenia dochodzić sądownie; wynagrodzenie może być umówione w ten sposób, że składający ma opłacać pewną kwotę za pewien okres przechowania, jak za każdy dzień, tydzień lub miesiąc przechowania; może być jednak także oznaczone ryczałtowo za cały czas, przez który rzecz ma być przechowana, a wtedy przedsiębiorca składowy w razie odebrania rzeczy przed czasem, umową oznaczonym, ma składającemu zwrócić odpowiednią część ryczałtu, względnie składający jest wolny od obowiązku jej uiszczenia.

3) Przedsiębiorca składowy ma prawo do wynagrodzenia także za czas po upływie terminu, na który rzeczy oddano na skład, jeżeli je zatrzymuje, wykonując przysługujące mu prawo zastawu, albo jeżeli oddający rzeczy na skład nie odbiera ich mimo upływu oznaczonego terminu.

4) Składowe obejmuje w braku innej umowy wynagrodzenie tak za dostarczenie pomieszczenia, jak i za czynności, jakie powinny być dokonane przez przedsiębiorcę, jak czynności manipulacyjne albo konserwacyjne (art. 632 § 2), przedsiębiorca nie może więc za te czynności domagać się osobnego wynagrodzenia, chyba że je osobno oznaczył, co odnośnie domu składowego musi nastąpić w taryfie (art. 651 § 1).

5) Należnościami ubocznemi w znaczeniu art. 640 nie są odsetki i koszty, przyznane przedsiębiorcy składowemu, lecz opłaty za czynności manipulacyjne i konserwacyjne, jeżeli o nie umówiono się osobno albo wyraźnie wyłączono z pod składowego, co wynika z art. 654 § 2 L. 7.

6) Wydatkiem jest także opłata za ubezpieczenie rzeczy (art. 634, 653).

7) Do kosztów zaliczyć należy także „nakłady, połączone z należytem przechowaniem rzeczy" (art. 530 k. z.).

8) Przez zaliczki rozumieć należy kwoty, zaliczone tytułem pożyczki, bo przedsiębiorca składowy nie ma się zajmować zbyciem złożonych u niego przedmiotów; z przepisu ustawy wynika, że także domowi składowemu wolno udzielać pożyczek pod zastaw złożonego u niego towaru, co zresztą wynika z art. 652 § 4.

9) Odnośnie przedsiębiorcy składowego brak przepisu, odpowiadającego art. 627, który odnosi się do przewoźnika, wobec czego przedsiębiorca składowy nie ma obowiązku wykonać znane mu prawa przewoźników i ekspedytorów, w szczególności ich prawa zastawu, przyjąć więc należy, że te prawa zasta-

wu gasną z chwilą, gdy rzecz oddana została przedsiębiorcy składowemu do przechowania.

10) Przedsiębiorcy składowemu służy ustawowe prawo zastawu także dla roszczeń, które powstały z innych umów składu, a nietylko z umowy, dotyczącej danej rzeczy.

Art. 641.

Umówiony czas trwania składu[1])[2])[3]) uważa się za przedłużony na czas nieoznaczony[4]), jeżeli przedsiębiorca składowy na dwa tygodnie przed jego upływem nie zażąda[5]) listem poleconym[6]) odebrania rzeczy w terminie umówionym.[7])[8])[9])

1) Mimo umową oznaczonego czasu trwania składu, składający może przed upływem umówionego terminu żądać zwrotu rzeczy (art. 534 § 1 k. z.), a wtedy ma zapłacić tylko odpowiednią część wynagrodzenia (art. 532 § 2 k. z.), t. j. część, odpowiadającą czasowi trwania składu.

2) Składający ma prawo do oddania mu rzeczy „chociażby osoba trzecia rościła sobie do niej prawo" (art. 536 § 1 k. z.), jeżeli jednak przedsiębiorca „otrzyma sądowy zakaz zwrotu rzeczy składającemu, powinien niezwłocznie zawiadomić" o tem składającego (art. 536 § 2 k. z.).

3) W przypadku, gdy czas trwania składu został umową oznaczony, przedsiębiorca składowy nie może żądać, aby składający przed czasem oznaczonym rzecz odebrał, chyba że zajdzie ważny powód (art. 644).

4) Jeżeli umowę zawarto na czas oznaczony, uważa się ją za przedłużoną, jeżeli przedsiębiorca składowy nie złożył oświadczenia po myśli art. 641, a wtedy mimo upływu oznaczonego czasu przedsiębiorca składowy nie ma prawa żądać, aby składający rzecz odebrał.

5) Na dwa tygodnie przed upływem umówionego czasu składu należy tylko list nadać, obojętne jest więc, kiedy nastąpi doręczenie składającemu.

6) Przepis, że rozwiązanie umowy powinno nastąpić listem poleconym, jest materjalno - prawnym, a nie dowodowym, wobec czego, gdyby nawet nie ulegało wątpliwości, że nastąpiło oświadczenie przedsiębiorcy, czy to ustne, czy też piśmienne, ale nie listem poleconym, lub gdyby składający fakt ten przyznał, dochodzi do przedłużenia umowy składu na czas nieoznaczony, jednak równe listowi poleconemu jest oświadczenie, dokonane w formie, dającej taką samą gwarancję, co list polecony, jak np. oświadczenie przez notarjusza; wobec tego w razie, gdy nie zachowano należytej formy, dochodzi do przedłużenia umowy, a w następstwie przedsiębiorcy składowemu nie służą uprawnienia, o których mowa w art. 643.

7) W liście poleconym nie musi przedsiębiorca żądać wyraźnie, aby składający odebrał rzecz w umówionym terminie, lecz wystarcza także oświadczenie innej treści, jeżeli tylko nie nasuwa wątpliwości, że nie chce on kontynuować stosunku składu, jak np. gdy wypowiada stosunek składu z upływem terminu umówionego.

8) Nie następuje przedłużenie umówionego czasu trwania składu, jeżeli umową postanowiono, że czas trwania składu nie przedłuża się, choćby nawet przedsiębiorca nie złożył oświadczenia, iż żąda odebrania złożonej rzeczy, bo przepis art. 641 uważać należy za dyspozytywny, a nie jako bezwzględnie wiążący, wskutek czego można też umówić się o dłuższy lub krótszy termin; inaczej jednak ma się rzecz przy domach składowych, bo te nie mogą w umowie umieścić warunków, dla składającego niekorzystniejszych od tych, jakie stanowi ustawa (art. 650).

9) Oświadczenie z art. 641 nie jest nazwane „wypowiedzeniem", o którem mowa w art. 642.

Art. 642.

§ 1. Przedsiębiorca składowy może umowę składu, zawartą na czas nieoznaczony, wypowiedzieć na miesiąc naprzód.[1])[2])[3])[4]) Wypowiedzenia należy dokonać listem poleconym.[5])

§ 2. Wypowiedzenie nie może nastąpić przed upływem dwóch miesięcy od złożenia rzeczy.[6])[7])

1) Art. 642 § 1 zdanie 2 zawiera inną zasadę, niż art. 534 § 2 zdanie 2 k. z., który stanowi, że „jeżeli czas przechowania nie był oznaczony", „przechowawca może żądać odebrania rzeczy w każdym czasie, byleby jej zwrot nie nastąpił w chwili nieodpowiedniej dla składającego".

2) Termin wypowiedzenia może upłynąć w dowolnym dniu miesiąca, a nie koniecznie z końcem miesiąca kalendarzowego, przedsiębiorca nie musi też oznaczyć dnia, z którym upłynąć ma stosunek składu, a wtedy miesiąc liczy się nie od wypowiedzenia, lecz od czasu, kiedy je składający otrzymał; jeżeli więc przedsiębiorca chce wypowiedzieć stosunek z pewnym dniem, powinien wypowiedzenia dokonać tak wcześnie, aby składający otrzymał wypowiedzenie conajmniej na miesiąc przed oznaczonym w wypowiedzeniu terminem.

3) Strony mogą termin wypowiedzenia przedłużyć lub skrócić, ale nie jest dopuszczalne skrócenie terminu wypowiedzenia, gdy umowę składu zawiera dom składowy (art. 650).

4) Mimo wypowiedzenia składający może przed upływem terminu wypowiedzenia rzecz odebrać, a wtedy nie ma obowiązku uiszczenia składowego za czas do upływu terminu wypowiedzenia.

5) Wypowiedzenie, dokonane inaczej, niż listem poleconym, a więc np. notarjalnie, nie jest pozbawione skuteczności i dlatego powoduje rozwiązanie stosunku składu, bo postanowienie o wystosowaniu listu poleconego jest wprawdzie przepisem materjalno - prawnym, a nie dowodowym, ale zachowanie dalej idącej formalności, dającej większą gwarancję, niż list polecony, powinno zastąpić list polecony.

6) Przepis, że przed upływem dwóch miesięcy od dnia złożenia rzeczy nie może nastąpić wypowiedzenie, oznacza, że przedsiębiorca ma obowiązek przechowywać oddaną mu na skład rzecz conajmniej przez dwa miesiące i ponadto jeszcze przez jeden miesiąc, stanowiący okres wypowiedzenia umowy (art. 642 § 1), a więc razem przynajmniej przez trzy miesiące, nie można zaś z przepisu ustawy wnosić, że bezskuteczne jest wypowiedzenie, uskutecznione przed upływem dwóch miesięcy od złożenia rzeczy, jeżeli składającemu pozostawia się pełny okres trzech miesięcy do przechowania, nie podobna więc przyjąć, by wypowiedzenie musiało być dokonane dopiero po upływie dwóch miesięcy od złożenia rzeczy.

7) Strony mogą się skutecznie umówić, że wypowiedzenie może nastąpić przed upływem dwóch miesięcy od złożenia rzeczy, bo przepisu ustawy nie można uważać za bezwzględnie obowiązujący, a tylko odnośnie domów składowych rzecz ma się inaczej (art. 650).

Art. 643.

Jeżeli składający nie odbiera rzeczy pomimo upływu umówionego terminu[1]) lub terminu wypowiedzenia[2]), przedsiębiorca składowy może oddać rzecz na przechowanie innej osobie[3]) na koszt[4]) i niebezpieczeństwo składającego.[5]) Może on[6]) jednak wykonać to prawo tylko wtedy, jeżeli zawiadomił składającego na dwa tygodnie przedtem[7]) listem poleconym[8])[9]) o powyższych skutkach nieodebrania rzeczy.[10])

1) Art. 641.

2) Art. 642.

3) Oddanie rzeczy, objętych na skład, innej osobie, nie jest dopuszczalne, chyba że przedsiębiorcę składowego „do tego zmuszają okoliczności" (art. 527 § 1 k. z.), a wtedy ma on obowiązek, „donieść niezwłocznie składającemu, gdzie i u kogo rzecz złożył i odpowiada wówczas tylko za winę w wyborze tej osoby" (art. 527 § 2 k. z.); w przypadku, gdy składający znajduje się w zwłoce w odbiorze rzeczy, złożenie u trzeciego jest dopuszczalne, ale i w tym przypadku nie może przedsiębiorca dowolnie wybrać przechowawcy, lecz powinien wybrać osobę, która zasługuje na zaufanie.

4) Osoba, u której rzecz złożono, ma prawo do wynagrodzenia za przechowanie, za co odpowiada składający.

5) Wobec tego, że przechowania dokonuje się na niebezpieczeństwo składającego, przedsiębiorca składowy w razie zwłoki składającego nie jest odpowiedzialny za szkodę, jakaby u niego nie nastąpiła (art. 529 k. z.).

6) Złożenie rzeczy u trzeciego jest prawem, ale nie obowiązkiem przedsiębiorcy składowego, może on więc rzecz dalej u siebie zatrzymać i żądać w dalszym ciągu składowego, może jednak także prosić, by sąd wyznaczył dozorcę lub zarządcę rzeczy (art. 232 k. z.).

7) Przedsiębiorca może złożyć rzecz u innej osoby po upływie dwóch tygodni od nadania listu, nie jest więc konieczne wyczekiwanie przez dwa tygodnie od doręczenia listu składającemu.

8) Zawiadomienie w inny sposób, jak listem poleconym, jest wystarczające, o ile takie zawiadomienie nastąpiło w takiej formie, iż daje pewność, że zawiadomienie doszło tego, do kogo zostało wystosowane, jak w formie notarjalnej, i dlatego w takim przypadku przedsiębiorcy składowemu mimo że listu poleconego nie wystosował, wolno rzeczy oddać innej osobie w przechowanie.

9) Zawiadomienie nie może skutecznie nastąpić przed upływem terminu, w którym bądźto z powodu upływu czasu, bądź też z powodu wypowiedzenia, ustał stosunek składu, wypowiedzenie, uskutecznione w czasie niewłaściwym, nie uzasadnia więc złożenia rzeczy u trzeciego, i dlatego przedsiębiorca jest odpowiedzialny za szkodę, do jakiej doszło u trzeciego, a jakaby nie zaistniała w razie, gdyby rzecz nadal u siebie przechowywał, a oprócz tego ponosi wyższe koszty przechowania, jakie trzeciemu należy uiścić.

10) List lub zastępujące go inne zawiadomienie, powinien zawierać zagrożenie, że rzeczy będą złożone u trzeciego, gdyż w razie przeciwnym złożenie nie jest dopuszczalne.

Art. 644.

Z ważnych powodów[1])[2]) przedsiębiorca składowy może listem poleconym[3]) zażądać odebrania rzeczy każdej chwili, nawet jeżeli umowa była zawarta na czas oznaczony.[4])[5]) W tym przypadku powinien, o ile to możliwe, wyznaczyć[6]) składającemu odpowiedni termin do odebrania rzeczy.[7])[8])[9])

1) Ważny powód może być objektywnym, albo subjektywnym, a ten ostatni może zachodzić bądź po stronie składającego, bądź po stronie przedsiębiorcy składowego, o ile zaś chodzi o składającego, nie musi istnieć po jego stronie przewinienie.

2) Ważnym powodem jest nieuiszczenie składowego przez składającego, właściwość rzeczy, wskutek której inne rzeczy, przechowywane przez przedsiębiorcę, mogą ulec zniszczeniu, a przedsiębiorca w chwili przyjęcia rzeczy nie wiedział i nie powinien był wiedzieć o niebezpiecznych właściwościach i t. p.

3) Żądanie, niewystosowane listem poleconym, nie jest pozbawione doniosłości, jeżeli zostało uskutecznione w takiej formie, która daje pewność, że doszło do składającego, jak n. p. przez notarjusza, lub przez posłańca, o ile składający potwierdzi odbiór żądania; żądanie, wysłane listem zwyczajnym lub innym sposobem, nie dającym gwarancji odbioru, nie wywołuje żadnych skutków, zaczem składający nie musi rzeczy odebrać, a przedsiębiorcy nie wolno postąpić po myśli art. 643 zdanie 1.

4) Przepis art. 644 zdanie 1 odpowiada art. 534 § 2 zdanie 1, k. z., który stanowi, że „przechowawca może żądać odebrania rzeczy przed upływem czasu, oznaczonego w umowie, jeżeli zachodzą ważne ku temu powody".

5) W razie gdy umowę składu zawarto na czas nieoznaczony, a zachodzi ważny powód, przedsiębiorca składowy może żądać odebrania rzeczy nawet przed upływem terminu dwóch miesięcy, o których mowa w art. 642 § 2, i może też tego żądać, mimo że umowę wypowiedział, a termin wypowiedzenia jeszcze nie minął (art. 642 § 1).

6) Termin powinien być wyznaczony przez przedsiębiorcę w wezwaniu o odebranie rzeczy, jeżeli zaś to nie nastąpi, składający nie ma obowiązku odebrania rzeczy, choćby ważny powód zachodził.

7) Termin do odebrania rzeczy należy tak wyznaczyć, aby składający mógł rzecz odebrać bez narażenia się na szkodę; termin musi więc odpowiadać wszelkim zachodzącym okolicznościom, jakoto właściwości rzeczy i możności jej oddania w przechowanie innemu przedsiębiorcy, dalej odległości miejsca zamieszkania lub siedziby składającego i t. d.

8) W razie gdyby składający z upływem terminu rzeczy nie odebrał, przedsiębiorca składowy może ją oddać na przechowanie innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo składającego, bo przepis art. 643 zdanie 1 należy także wtedy stosować, gdy umowę rozwiązuje się przed umówionym czasem.

9) W ustawie brak przepisu co do tego, czy przedsiębiorca składowy ma prawo i obowiązek rzecz sprzedać, jeżeli jest narażona na zepsucie, należy jednak przyjąć, że tak, jak według art. 554 § 2 sprzedawca, a według art. 587 komisant, przedsiębiorca składowy powinien towar sprzedać, w razie gdy składający nie udziela zlecenia, lub też gdy nie można się z nim porozumieć, bo tylko w ten sposób ochroni składającego, a możliwie także i siebie od szkody, bezwarunkowo zaś należy przedsiębiorcy składowemu przyznać prawo sprzedaży rzeczy, narażonej na ze-

psucie, jeżeli jej składający nie odbiera i nie wydaje zarządzenia, albo gdy porozumienie z nim jest niemożliwe.

Art. 645.

§ 1. Przez odebranie rzeczy bez zastrzeżeń oraz zapłatę należności przedsiębiorcy składowego wygasają wszelkie roszczenia do przedsiębiorcy składowego z umowy składu. Jednakże pozostają w mocy roszczenia z tytułu uszkodzeń niewidocznych, jeżeli odbiorca bezzwłocznie, a w każdym razie najpóźniej w ciągu tygodnia od odebrania, zawiadomił o nich przedsiębiorcę składowego.

§ 2. Przepisów tych nie stosuje się, jeżeli szkoda wynikła ze złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa.[1])

[1]) Art. 645 odpowiada art. 628, który odnosi się do przewozu.

Art. 646.

Do przedawnienia roszczeń przeciwko przedsiębiorcy składowemu stosuje się odpowiednio przepisy art. 610 i 612.[1])[2])

[1]) Art. 646 normuje przedawnienie tak samo, jak przy ekspedycji i przewozie.

[2]) Roszczenia przedsiębiorcy składowego do składającego o składowe i zwrot kosztów oraz wydatków przedawniają się z upływem lat dwudziestu (art. 281 k. z.), a z upływem lat pięciu wtedy, gdy według umowy składowe ma być płacone okresowo (art. 282 L. 2 k. z.), nie podobna zaś stosować przepisu art. 282 L. 4 k. z., bo ten przepis dotyczy tylko roszczeń osób, załatwiających cudze sprawy, a przedsiębiorca składowy tylko wyjątkowo ma dokonywać czynności; roszczenie przeciwko składającemu z tytułu wynagrodzenia szkody, powstałej z powodu właściwości rzeczy, przedawnia się z upływem lat trzech od czasu, kiedy przedsiębiorca dowiedział się o szkodzie (art. 283 §§ 1 i 2 k. z.), bo nie chodzi o roszczenie odszkodowawcze z powodu niewykonania umowy, lecz o wynagrodzenie szkody pozakontraktowej.

Oddział 2. Domy składowe.

Art. 647.

Domem składowym[1])[2]) jest przedsiębiorstwo składowe, które ma prawo wystawiać zbywalne przez indos dowody składowe[3]) oraz sprzedawać przez licytację publicz-

ną[4]) złożone u siebie rzeczy[5]) na żądanie osoby, uprawnionej do rozporządzania temi rzeczami.[6])[7])[8])

[1]) Domy składowe są przedsiębiorstwami, posiadającemi większe składy albo na pomieszczenie towarów rozmaitego gatunku, albo tylko towarów tego samego gatunku, jak zboża, spirytusu, ropy i t. p., przyczem w tym ostatnim przypadku zazwyczaj odbywa się zbiorowy skład produktów lub towarów (art. 639).

[2]) Niektóre domy składowe stanowią wolne składy, polegające na tem, że przechowują towary, które przychodzą z zagranicy bez oclenia i podlegają ocleniu dopiero przy odbiorze z wolnego składu lub które po przechowaniu przez pewien czas w kraju wysyła się następnie zagranicę czyto z powrotem, czy też do innego kraju, niż ten, skąd towar pochodzi, dalej polegają na tem, że przechowują towary, od których należy się podatek spożywczy, a ten opłaca się dopiero wtedy, gdy towar opuszcza magazyn, wreszcie na tem, że przechowują towar, przeznaczony dla zagranicy i wskutek tego wolny od podatku albo od pełnego podatku, który jednak należy uiścić, jeżeli towar w kraju będzie zbyty; wolne składy nie muszą mieć charakteru domu składowego, bo możliwem jest udzielenie zezwolenia na wolny skład tylko w celu przechowywania własnych wytworów lub towarów.

[3]) Wydawanie dowodów składowych (art. 654 i nast.) ułatwia obrót towarami, można bowiem przy ich pomocy zbyć towar, chociaż pozostawia się go na składzie, i można go też bez zmiany miejsca przechowania zastawić przez wręczenie dokumentu, stwierdzającego, że towar należy do zastawcy.

[4]) Sprzedaż w drodze licytacji ma na celu umożliwić korzystniejsze zbycie oraz nabycie towarów, bo osobom, które chcą nabyć przedmioty pewnego rodzaju, daje ona sposobność zgłoszenia się w domu składowym i zasięgnięcia wiadomości, kiedy przeprowadzi się sprzedaż, a następnie uczestniczenia w przetargu.

[5]) W art. 630 i nast., zawierających ogólne przepisy o umowie składu, i w art. 647, 649 § 1, 652 §§ 1 i 2, 653 §§ 1 i 2 mowa jest o rzeczy, a w art. 649 § 1, 652 §§ 3 i 4, 654 § 2 L. 4, 5, 6, 7, 656 § 1 L. 2, 659 §§ 1 i 2, 660, 661 § 1, 662, 663 §§ 1 i 3, 664, 668 § 1, 669 §§ 1 i 3, 670 § 1, 671 § 1, o towarze, jednak z użycia jednego lub drugiego wyrazu nie można żadnych wysnuwać wniosków.

[6]) Na żądanie osoby, uprawnionej do rozporządzania złożoną rzeczą, dom składowy przeprowadza sprzedaż przez licytację publiczną sam, a nie zwraca się do komornika lub notarjusza, bo to jest potrzebne tylko wtedy, gdy sprzedaż ma być dokonana wbrew woli składającego (art. 670).

[7]) Ustawa nie zawiera postanowienia, że przedsiębiorca, który otrzymał koncesję na prowadzenie domu składowego, ma

prawo do wywłaszczenia na jego rzecz potrzebnej nieruchomości, jednak na podstawie art. 1 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 września 1934 r. 86/776/1934 o postępowaniu wywłaszczeniowem należy przyjąć, że wywłaszczenie jest dopuszczalne, bo względy wyższej użyteczności zachodzą, gdy ma być założony dom składowy.

8) Prowadzenie domu składowego nie nadaje jeszcze samo przez się charakteru kupca rejestrowego, lecz tylko wtedy, gdy zachodzą warunki art. 4 § 2, 5 § 2, chociaż prawie zawsze dom składowy będzie kupcem rejestrowym, nie można zaś z przepisu art. 654 § 2 L. 1, w którym mowa o firmie domu składowego, wnosić, że dom składowy jest z mocy samego prawa kupcem rejestrowym, bo ten przepis wychodzi z założenia, że dom składowy ma firmę, a więc jest kupcem rejestrowym, ale wcale nie normuje, że ma być uważany za kupca rejestrowego.

Art. 648.

§ 1. Do otwarcia i prowadzenia domu składowego[1]) potrzebna jest koncesja.[2])

§ 2. Warunki i sposób koncesjonowania określi rozporządzenie Rady Ministrów, wydane na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu.[3])[4])[5])

§ 3. Koncesja powinna oznaczyć instytucję finansową (bank domicylowy), w której mają być składane kwoty należne posiadaczom dowodów składowych lub ich części.[6])

1) Co do dopuszczalności utrzymywania domów składowych istnieją rozmaite systemy, bo zezwala się albo każdemu na utrzymywanie domu składowego, albo tylko wtedy, gdy wypełni pewne warunki i o tem władzy doniesie, albo prowadzenie domu składowego czyni się zawisłem od uzyskania koncesji, albo wreszcie zastrzega się utrzymywanie domu składowego państwu lub związkowi komunalnemu, albo też związkowi komunalnemu przyznaje się tylko pierwszeństwo przy staraniu się o koncesję.

2) Prawo polskie przyjęło system koncesyjny, domu składowego nie można więc otworzyć i prowadzić bez zezwolenia władzy, jednak tę koncesję przemysłową odróżnić należy od zezwolenia na powstanie spółki akcyjnej, które według art. 310 § 1 i § 1 L. 3 Rozp. Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1928 r. 103/918/1928 potrzebne jest, jeżeli zadaniem takiej spółki jest „przedsiębiorstwo tłoczenia i magazynowania ropy naftowej i jej produktów".

3) Rozp. Rady Ministrów określi, który Minister jest powołany do udzielenia koncesji, niewątpliwie zaś uzna Ministra Przemysłu i Handlu jako do tego upoważnionego (arg. art. 649 § 2), możliwie jednak wymagać będzie porozumienia z Ministrem Rolnictwa i Reform rolnych, gdy na skład będą przyjmowane pro-

dukty rolne; Rozp. Rady Ministrów określi także, czy przedmioty monopolu państwowego, przedmioty, obciążone podatkiem spożywczym, i nieoclone zagraniczne towary mogą być przyjmowane na skład, a więc pod jakiemi warunkami może być udzielona koncesja na wolny skład, określi, czy złożyć należy kaucję na zabezpieczenie roszczeń do domu składowego z tytułu prowadzenia przedsiębiorstwa i w jaki sposób ma być ona złożona, określi tryb postępowania przy udzielaniu koncesji, w szczególności, gdzie należy złożyć podanie o udzielenie koncesji i które instytucje mają wydać opinję co do potrzeby koncesji, kto ma pierwszeństwo przy uzyskaniu koncesji, czy związki komunalne lub osoby prawne i jakie z pośród nich i t. d.

4) Udzielenie koncesji jest zawisłe od swobodnego uznania władzy, zaczem nikt nie ma prawa do tego, aby mu koncesji udzielono i z powodu odmowy nie może się żalić przed Najw. Trybunałem Administracyjnym.

5) Koncesja powinna określać towary, jakie dom składowy może przyjmować na skład, może też wymieniać wszystkie towary z wyłączeniem niektórych.

6) Art. 654 § 2 L. 8, 664, 665 § 2, 666, 667, 674 § 2.

Art. 649.

§ 1. Dom składowy powinien w wydanym przez siebie regulaminie oznaczyć warunki, na jakich przyjmuje rzeczy na skład.[1])[2]) W szczególności regulamin powinien zawierać postanowienia o jego ogłaszaniu[3]), jak również o ogłaszaniu taryfy opłat składowych[4]), ulg taryfowych[5]) i ich zmian oraz o warunkach udzielania na towar zaliczek.[6])[7])

§ 2. Regulamin zatwierdza Minister Przemysłu i Handlu.[8])

§ 3. Zatwierdzony regulamin należy wywiesić w domu składowym w miejscu widocznem.[9])[10])[11])

1) Regulamin określa, czy towary mają być dostawione do domu składowego, czy też dom składowy odbiera je sam u składającego lub u przewoźnika, określa czas, na który odbywa się przyjęcie, a ten może być dowolnie oznaczony (art. 641), nie obowiązuje więc termin dwóch lub trzech miesięcy, bo ten ma być zachowany tylko wtedy, gdy czas nie jest umową określony (art. 642).

2) Regulamin nie jest przedmiotową normą prawną, lecz raczej częścią składową umowy, chociaż i co do tego nasuwają się wątpliwości, i wskutek tego sąd nie ma z urzędu uwzględnić postanowień regulaminu, a odnośnie dopuszczalności skargi kasacyjnej z powodu błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania regulaminu można przepis art. 426 L. 1 k. p. c. stoso-

wać jedynie wtedy, gdy się przyjmie, że tego przepisu nie należy ograniczać do naruszenia ustawy lub innej objektywnej normy prawnej.

3) Ogłoszenie regulaminu nie musi się odbyć w Monitorze Polskim lub w innych pismach, ale może to zarządzić Minister Przem. i Handlu, uzależniając od tego zatwierdzenie regulaminu (art. 649 § 2).

4) Regulamin powinien zawierać postanowienie o ogłaszaniu taryfy opłat składowych, ale nie musi zawierać tej taryfy, bo ta może ulegać zmianie.

5) Art. 652 § 3.

6) Przeciw dopuszczalności udzielania pożyczek przez domy składowe wystąpiono z powołaniem się na to, że dom składowy mógłby przy odbieraniu towaru na skład wywierać nacisk na składających, aby tylko u niego pożyczki zaciągali, i stworzyć sobie w ten sposób monopol, co powodowałoby niekorzystne skutki; prawo polskie nie uwzględniło tej okoliczności i dopuszcza, by dom składowy udzielał pożyczek, bo zaliczka nie jest niczem innem, jak tylko pożyczką, udzieloną na podkład towaru.

7) Brak przepisu co do tego, czy wolno domowi składowemu zawierać na własny lub na cudzy rachunek czynności handlowe co do towarów, jakie według koncesji może na skład przyjmować, o tem rozstrzyga więc brzmienie koncesji. Przeciw dopuszczeniu nabywania towarów przez domy składowe występywano niejednokrotnie z powodu, że wskutek tego domy składowe prowadzić mogą nieuczciwą konkurencję ze składającymi, bo przez odbieranie towarów od przewoźnika dowiadują się o źródle pochodzenia, a wydając je, dowiadują się o odbiorcach, wykorzystując więc tajemnicę handlową na swoją korzyść, mogą ze szkodą dla składających nabywać towary tam, gdzie oni je nabywają, i mogą też zbywać je ich odbiorcom, co nie jest właściwe.

8) Minister Przemysłu i Handlu nie może zmienić regulaminu, jaki mu dom składowy przedłoży do zatwierdzenia, ale może odmówić zatwierdzenia regulaminu i zarazem oznajmić, że w razie zmian, dokonanych w pewnym kierunku, nastąpi zatwierdzenie.

9) Nie wystarcza samo wywieszenie w domu składowym regulaminu, lecz oprócz tego należy to uczynić w miejscu widocznem, a niezastosowanie się do przepisu podlega karze po myśli art. 680.

10) Regulamin może w domu składowym przeglądać nietylko ten, kto oddał towar na skład, lecz każdemu należy to umożliwić, bo nie jest wykluczone, że ktoś wprzód chce się zapoznać z treścią regulaminu, a dopiero potem oddać towar na skład.

11) Regulamin nie wiąże składającego, jeżeli go nie ogło-

szono lub też nie wywieszono należycie, bo wtedy przyjąć należy, że składający nie mógł „z łatwością dowiedzieć się o treści regulaminu" (art. 71 § 1 k. z.).

Art. 650.

Umowa składu nie może zawierać[1]) warunków uciążliwszych dla składającego[2]), niż przewidziane w regulaminie i taryfie[3]), a w braku odpowiedniego postanowienia w regulaminie, niż przewidziane w przepisach rozdziału niniejszego oraz kodeksu zobowiązań o przechowaniu.[4])[5])[6])[7])

[1]) Ze słów: „nie może zawierać" nie podobna wnosić, że umowa składu, która zawiera warunki uciążliwsze od tych, które są wymienione w regulaminie i taryfie, w księdze II dziale III rozdziale VIII k. h. i w przepisach kodeksu zobow. o przechowaniu, obowiązuje w całej pełni, a tylko przedsiębiorstwo domu składowego jest odpowiedzialne wobec władzy, która udzieliła koncesji, zaczem ta może być cofnięta z powodu, że w umowie nie zastosowano się do regulaminu, bo przepis art. 650 ma na celu ochronę składającego i dlatego nie podobna uważać za obowiązujące postanowień sprzecznych z brzmieniem regulaminu; nie podobna jednak też przyjąć, że cała umowa składu, której treść nie odpowiada regulaminowi, jest nieważna, coby zresztą w razie objęcia rzeczy na skład prowadziło do trudności, zaczem z brzmienia ustawy należy tylko wnosić, że warunki uciążliwsze uważa się za niedołożone, a wchodzi w zastosowanie regulamin i taryfa oraz przepisy k. h. i k. z.

[2]) Umowa składu może zawierać warunki korzystniejsze dla składającego od umieszczonych w regulaminie i taryfie oraz w ustawie.

[3]) Art. 649 § 1.

[4]) Art. 523 i nast. k. z.

[5]) Jeżeliby składający dopełnił już warunków umowy, które dla niego są uciążliwsze, może domagać się zwrotu tego, co bezprawnie świadczył.

[6]) Z art. 650 wynika, że przepisy ogólne o umowie składu, zawarte w księdze II dziale III rozdz. VIII oddział 1 są bezwzględnie obowiązujące, a nie dyspozytywne, o ile chodzi o umowę z domem składowym, nie można więc skutecznie umówić się, że z upływem oznaczonego czasu trwania stosunek składu kończy się sam przez się, choćby przedsiębiorca składowy listem poleconym nie zażądał na dwa tygodnie przedtem zwrotu rzeczy (art. 641), nie można też oznaczyć dowolnie terminu wypowiedzenia (art. 642) i t. d.; przyjąć to należy jednak tylko wtedy, gdy regulamin żadnego nie zawiera postanowienia i wskutek tego wchodzi w zastosowanie k. h. lub k. z., regulamin bowiem

może odbiegać od przepisów ustawy, inna rzecz zaś, czy go Minister Przemysłu i Handlu zatwierdzi.

7) Naruszenie przepisu art. 650 jest karalne (art. 680).

Art. 651.

§ 1. Taryfa opłat domu składowego za przechowanie (składowe)[1]) i za czynności manipulacyjne[2]) i konserwacyjne[3]) powinna być podana do wiadomości Ministra Przemysłu i Handlu.[4])

§ 2. Minister Przemysłu i Handlu może w drodze rozporządzenia wydać dla domu składowego taryfę maksymalną.[5])[6])

§ 3. Taryfę należy wywiesić w domu składowym w miejscu widocznem.[7])[8])[9])

1) Składowe stanowi należytość za dostarczenie pomieszczenia w celu przechowania rzeczy.

2) Przez czynności manipulacyjne rozumieć należy obejmowanie rzeczy i jej wydawanie, prowadzenie ksiąg i t. d.

3) Do dokonania czynności konserwacyjnych jest dom składowy zobowiązany (art. 632 § 2).

4) Taryfę opłat należy tylko podać do wiadomości Ministra Przemysłu i Handlu, zatwierdzenie jej jednak nie jest wymagalne, zaczem może ją dom składowy dowolnie oznaczyć, a Minister Przemysłu i Handlu może tylko ustanowić taryfę maksymalną (art. 651 § 2).

5) Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu nie ma być ogłoszone w Dzienniku Ustaw Rzp. P. ani nawet w Dzienniku Urzędowym Ministra Przemysłu i Handlu.

6) Jeżeli Minister Przemysłu i Handlu ustanowi taryfę maksymalną, nie wolno domowi składowemu pobierać opłat wyższych, ale może pobierać opłaty niższe, ale i te powinny być jednakowe dla wszystkich składających (art. 650), zaczem także w razie wydania taryfy maksymalnej dom składowy nie może od pewnych składających pobierać kwot odmiennych, niż od innych, choćby nie przekroczył taryfy maksymalnej.

7) Samo wywieszenie taryfy opłat w domu składowym nie wystarcza, bo tak taryfa opłat, jak i każdorazowa jej zmiana, pawinny być także ogłoszone w sposób przewidziany regulaminem (art. 649 § 1).

8) Jakkolwiek ustawa nic o tem nie wspomina, to jednak należy przyjąć, że przed ogłoszeniem i wywieszeniem taryfy opłat nie wolno pobierać innych opłat, jak tylko dotychczasowe, w szczególności nie wolno pobierać opłat podwyższonych, bo przepis o ogłoszeniu i wywieszeniu taryfy ma na celu zapoznanie

osób, które towar zamierzają oddać w przechowanie, o wysokości taryfy opłat.

9) Karalnem jest zaniechanie podania taryfy do wiadomości Ministra Przemysłu i Handlu, naruszenie taryfy maksymalnej i zaniechanie należytego wywieszenia taryfy (art. 680).

Art. 652.

§ 1. Osobom, które się regulaminowi poddadzą[1]), nie można w granicach pojemności domu składowego[2]) lub jego działów[3]) odmówić przyjęcia rzeczy na skład.

§ 2. Przyjmowanie rzeczy na skład powinno się odbywać w porządku chronologicznym zgłoszeń.[4])[5])[6])

§ 3. Dom składowy nie może poszczególnym klientom udzielać osobistych ulg[7]) i zniżek[8]); taryfa może ustanawiać ulgi i zniżki[9]) natury przedmiotowej[10]), jako to taryfę degresywną dla wielkich ilości złożonego towaru[11]) lub za długi okres składu.[12])[13])

§ 4. Biorącym zaliczkę nie można udzielać ani pierwszeństwa w przyjęciu towaru, ani ulg lub zniżek.[14])[15])[16])

1) Oświadczenie co do poddania się regulaminowi nie musi być dokonane piśmiennie, lecz może być złożone także ustnie.

2) Przez granice pojemności domu składowego rozumieć należy miejsce dla przechowania rzeczy, rozporządzalne w chwili, gdy rzecz ma być objęta w przechowanie, nie zaś ogół miejsca, jakiem dom składowy rozporządza, bo zajęte już miejsca nie wchodzą w rachubę.

3) Dział należy uwzględnić, jeżeli dom składowy przeznacza inne miejsca na poszczególne towary, w przypadku takim nie ma on więc obowiązku przyjmowania towaru w przechowanie, jeżeli odnośny dział jest zapełniony, chociażby nawet w pomieszczeniach, przeznaczonych na inne towary, znalazło się miejsce, a przechowanie ich tamże nie było ani utrudnione, ani też nie zagrażało innym towarom.

4) Z art. 652 § 2 wynika, że ten, kto wcześniej zgłosi się, ma prawo do tego, aby jego rzeczy wpierw wzięto w przechowanie, niż rzeczy tego, kto się później zgłosił, choćby ten nawet wcześniej rzeczy dostawił do domu składowego lub one wcześniej nadeszły od przewoźnika.

5) Art. 652 §§ 1 i 2 zawierają publiczno - prawny obowiązek objęcia rzeczy w przechowanie, a więc obowiązek do zawarcia umowy o skład, a ten obowiązek domu składowego uzasadnia roszczenie o wynagrodzenie szkody w razie, gdyby dom składowy odmówił składu, szkodę może zaś ponieść ten, kto rzecz chce oddać na skład, jeżeli przechowanie u niego jest nie-

możliwe i wskutek tego rzecz musi sprzedać ze stratą lub też, gdy należy ją oddać do przechowania innemu przedsiębiorcy składowemu za kwotę wyższą od tej, jaką dom składowy pobiera; ten, kto rzecz zamierza oddać na skład, może jednak także według swego wyboru zapozwać dom składowy o objęcie rzeczy w przechowanie i w celu wymuszenia tego obowiązku może prowadzić egzekucję.

6) Domowi składowemu wolno zamiast przyjmowania towarów na skład odnajmować pewną część swoich pomieszczeń, a nawet całe magazyny na przechowywanie towarów, jest też możliwe, że w takim przypadku nie pobiera czynszu najmu, lecz za czas rzeczywistego składu taryfową opłatę, jest wreszcie możliwe, że składający umawia się z domem składowym, iż po zabraniu towaru może w tem samem miejscu umieścić towar inny, czy to tego samego gatunku, czy też innego; w przypadkach wymienionych zachodzi umowa składu, jeżeli obowiązkiem domu składowego jest także czuwanie nad złożonemi rzeczami i dokonywanie prac konserwacyjnych, a umowa najmu wtedy, gdy oddaje się do dyspozycji innej osoby tylko miejsce na złożenie rzeczy, a dom składowy nie ma żadnych dokonywać czynności. Wskutek wynajmowania na pewien czas miejsca, które może być nawet wolne wskutek tego, że najemca nie umieszcza w niem żadnych rzeczy i nie ma zamiaru ich umieszczenia albo jest tylko czasowo niezajęte wskutek umowy, że składającemu wolno po usunięciu towaru umieścić w tem samem miejscu towar inny, może być naruszony obowiązek, wypływający z art. 652 § 2, jeżeli bowiem składający zabiera towar, a zaraz potem w tem samem miejscu umieszcza inny, narażone są inne osoby na to, że towar ich dla braku miejsca nie będzie umieszczony w domu składowym, mimo że zgłosiły się przed zabraniem poprzedniego towaru z miejsca, które oddano także na czas późniejszy; według ustawy uznać jednak należy wspomniane umowy jako dopuszczalne, o ile tylko składający nowy towar umieszcza w tem samem pomieszczeniu lub w tegoż dziale, a nie gdzie indziej i nie pozostawia pomieszczenia stale lub przez dłuższy czas niezajętem i przez to widocznie zmierza do uniemożliwienia konkurentom oddawania rzeczy na przechowanie, w takim bowiem przypadku przedsiębiorca składowy ma prawo rozporządzić wynajętem miejscem i ma też do tego obowiązek wobec osób trzecich.

7) Ulga zachodzi, gdy zapłata nie musi być dokonana w terminach, ustanowionych w taryfie, lecz w terminach dłuższych, jeżeli umówiono się, że termin wypowiedzenia jest dłuższy i t. p.

8) Zniżka zachodzi, gdy od pewnego składającego pobiera się niższe opłaty, niż od innych.

9) Ulgi lub zniżki można udzielać tylko wtedy, gdy taryfa to przewiduje.

10) Taryfa może zawierać skuteczne postanowienie, że w każdym przypadku będzie się pobierać niższe opłaty w razie,

gdy się na skład odda większą ilość towarów lub też odda je na dłuższy okres czasu, nie może zaś zawierać postanowienia, że dom składowy może w każdym poszczególnym przypadku udzielić opustu, bo wtedy dom składowy miałby możność faworyzowania niektórych osób przed innemi, a to pozostawałoby w sprzeczności z art. 452 § 3 zdanie 1.

11) Taryfa może skutecznie stanowić, że w razie, gdy się oddaje na skład większą ilość towaru, opłaty są niższe, przyczem jest możliwe także postanowienie, że podwyższenie opłaty następuje z chwilą, gdy z powodu podjęcia części tylko mniejsza ilość towarów pozostaje na składzie.

12) Taryfa może stanowić, że pobiera się niższe opłaty, jeżeli towar przechowuje się przez dłuższy okres, i może też stanowić, że chociaż o to się umówiono, to jednak w razie podjęcia przed tym czasem towarów w całości lub też w części, uiścić należy różnicę między niższą a wyższą normalną taryfą.

13) Taryfa ulgowa nie musi być degresywną, lecz może nią być, jest więc możliwe także tylko postanowienie, że ulgi lub zniżki udziela się w razie, gdy towar przekracza pewną ilość lub gdy się go przechowuje ponad pewien okres czasu.

14) Przepis art. 652 § 4 ma na celu zapobiec wywieraniu przez dom składowy na składających przymusu w tym kierunku, aby tylko u niego zaciągali pożyczki, a nie u innych osób.

15) Naruszenie przepisu art. 652 §§ 3 i 4 nie uzasadnia roszczenia innego składającego, aby mu także udzielono opustu, ale może on domagać się od domu składowego wynagrodzenia szkody, jaką poniósł wskutek tego, że inny składający osiągnął korzyści, do jakich nie miał prawa; dom składowy nie może żądać dopłaty, jeżeli wbrew przepisom ustawy udzielił ulgi lub opustu, bo z powodu działania bezprawnego nikt nie może dochodzić roszczeń, jakieby mu przysługiwały w razie, gddyby ustawy nie naruszył.

16) Naruszenie przepisów art. 652 podlega karze (art. 680).

Art. 653.

§ 1. Dom składowy jest obowiązany ubezpieczyć od ognia[1])[2]) na koszt składającego przyjęte na przechowanie rzeczy, jeżeli nie udzielono odmiennego zlecenia.[3])[4])

§ 2. Do odbioru kwoty, należnej od zakładu ubezpieczeń, jest uprawniony bądź dom składowy, bądź — za zgodą domu składowego — osoba, uprawniona do odbioru rzeczy.[5])

1) Art. 653 zawiera inną zasadę, niż art. 634, ale tylko co do ubezpieczenia od ognia, co do ubezpieczenia od innych wypadków obowiązuje więc ogólna zasada, zaczem dom składowy

ma obowiązek ubezpieczenia rzeczy, oddanej na skład, od kradzieży, zniszczenia wskutek zawalenia się budynku i t. p. tylko wtedy, gdy otrzymał wyraźne zlecenie.

2) Ubezpieczenia od ognia może dom składowy dokonać we własnem imieniu lub też na rachunek składającego (§§ 74 i nast. niem. ustawy z dnia 30 maja 1908 o umowie ubezpieczenia Dz. Ust. niem. str. 263 i § 9 austr. ust. o umowie ubezpieczenia z dnia 23 grudnia 1917 Nr. 501 austr. dz. u. p.), a jeżeli umowę zawiera we własnem imieniu, może też zawrzeć umowę o bieżące lub zbiorowe ubezpieczenie (§ 187 niem. i § 166 austr. ust.), nie potrzebuje więc wymienić ubezpieczonych rzeczy w chwili zawarcia umowy, lecz powinien to uczynić dopiero w chwili zniszczenia lub uszkodzenia wskutek pożaru.

3) Domowi składowemu nie wolno ubezpieczyć rzeczy od ognia, jeżeli udzielono mu odmiennego zlecenia czy to przy oddaniu towaru na skład lub też po tym czasie, a wtedy niedopuszczalne jest przedłużenie ubezpieczenia; mimo zlecenia nieubezpieczania przedmiotu wolno domowi składowemu rzecz ubezpieczyć, jeżeli ma w tem interes, a zajdzie to, gdy składającemu udzielił zaliczki na towar.

4) Dom składowy nie może odmówić przyjęcia rzeczy na skład z powodu, że składający wykluczył ubezpieczenie od ognia, to prawo jednak należy mu przyznać, gdy ma interes w ubezpieczeniu, a zajdzie to, gdy udzielił zaliczki na towar, zanim towar otrzymał w przechowanie; jeżeli nie zachodzi interes w ubezpieczeniu, dom składowy ma tylko prawo odmówić przyjęcia rzeczy na skład, nie może zaś, gdy ją przyjął, dokonać ubezpieczenia.

5) W razie ubezpieczenia na rachunek składającego dom składowy jest upoważniony do odbioru sumy ubezpieczenia, jeżeli przedłoży polisę ubezpieczeniową (§ 76/2 niem. i § 69/4 austr. ust. o umowie ubezp.), jeżeli więc polisę posiada składający, tylko jego uważać należy za uprawnionego.

Art. 654.[1])

§ 1. Dom składowy wyda[2]) składającemu[3]) na jego żądanie[4]) dowód składowy.[5]) Dowód ten, wycięty z księgi jukstowej[6]), składa się z dwóch części[7])[8]), połączonych z sobą, lecz dających się oddzielić, a mianowicie z rewersu czyli składowego dowodu posiadania[9]) i z warrantu czyli składowego dowodu zastawniczego.[10])

§ 2. Obie części dowodu składowego powinny wzajemnie się na siebie powoływać i zawierać:

1) firmę domu składowego[11]), datę przyjęcia towaru

na skład[12]), datę wystawienia[13]) i podpis wystawiającego[14]);

2) numer dokumentu, zgodny z numerem bieżącym księgi jukstowej;

3) imię i nazwisko oraz adres składającego[15]);

4) dokładne oznaczenie ilości, gatunku i jakości[16]), a w razie potrzeby także szczególnych cech towarów[17]);

5) wzmiankę, czy, w jakim zakładzie, na jaką kwotę i na jaki czas towar został ubezpieczony[18]);

6) okres, na jaki towar złożono, jeżeli taki okres został oznaczony[19]);

7) wzmiankę, czy i w jakiej wysokości ciążą na towarze cło, podatek spożywczy lub inne daniny publiczne[20]) oraz zabezpieczone prawem zastawu roszczenia domu składowego[21]) z podaniem wysokości bieżącego składowego[22]) oraz należności ubocznych[23]), przyczem należy powołać odpowiednie pozycje taryfy opłat składowych[24]);

8) oznaczenie instytucji finansowej (banku domicylowego)[25]), w której składa się na rzecz posiadacza dowodu składowego lub jego części przypadające im kwoty.[26])[27])[28])

[1]) Art. 654 i nast. zajmują się dowodami składowemi, które dom składowy wydaje na żądanie składającego, a które stanowią nietylko dokument dowodowy lub legitymacyjny, lecz dokument, do którego przywiązane jest prawo, a więc papier wartościowy; dowód składowy służy do przeniesienia własności i do zastawienia rzeczy, złożonej w domu składowym, jeżeli więc wydano dowód składowy, nie można ani przenieść własności rzeczy, ani też ustanowić na niej prawa zastawu inaczej, jak tylko zapomocą dowodu składowego.

[2]) Z tego, że w ustawie podniesiono, iż dom składowy „wyda" dowód składowy, wynika, że na domu składowym ciąży obowiązek wydania dowodu składowego, i że nie może on odmówić wydania pod żadnym pozorem.

[3]) Dowód składowy wydaje się składającemu bez względu na to, czy jest on właścicielem towaru, i tej okoliczności nie bada się przy wydaniu dowodu składowego; na żądanie składającego, który przy złożeniu towaru nie otrzymał dowodu składowego, należy umieścić w dowodzie nazwisko i imię osoby, której dowód składowy się wydaje, ale nie może on żądać, aby jemu samemu wydano dowód składowy, opiewający na imię i nazwisko innej osoby.

[4]) Dowód składowy wydaje się tylko na żądanie składającego, jeżeli więc tenże nie wystąpił z żądaniem, nie może mu dom składowy narzucić dowodu składowego; z żądaniem może

składający wystąpić tak przy oddaniu towaru na skład, jak i w czasie późniejszym.

5) Z tego, że dom składowy wydaje dowód składowy, wynika, że składający nie ma prawa do tego, by mu wydano zwyczajne poświadczenie odbioru rzeczy i potwierdzono w niem warunki odbioru; dom składowy może jednak wydać poświadczenie odbioru, bo w ustawie brak zakazu.

6) Dom składowy ma obowiązek prowadzić księgę jukstową, a dowód składowy ma tylko wtedy charakter papieru wartościowego, gdy wycięty został z księgi jukstowej, nie jest więc ważnym, jako dowód składowy, dokument w inny sposób wystawiony, w szczególności napisany przez dom składowy, choćby wykazywał wszelkie cechy, wymienione w art. 654 § 2.

7) Ustawa przyjęła system dwójdziałowy dowodów składowych, dowód składowy składa się więc z części, przeznaczonej do przeniesienia własności towaru, i z części, której celem jest zastawienie towaru, a nie przyjęła systemu, polegającego na tem, że się wystawia dowód składowy jednolity tak w celu przeniesienia własności rzeczy złożonej, jak i jej zastawienia, zaczem oddanie dowodu składowego w jednym celu wyklucza tegoż oddanie w innym celu, bo kto oddał dowód w zastaw, nie może przenieść własności rzeczy, nie mając dowodu składowego.

8) Dowód składowy nie może się składać z jednej tylko części, a mianowicie albo tylko z rewersu, albo tylko z warrantu, ten jednak, kto udziela kredytu, może za zgodą składającego otrzymać obydwie części dowodu składowego, a więc tak rewers, jak i warrant, a wtedy właściciel towaru nie może własności przenieść na innego.

9) Ustawa nazywa rewers dowodem „posiadania" a nie „własności", co jest o tyle słuszne, że rzecz może złożyć także ten, kto ją tylko posiada, a nie koniecznie właściciel; z brzmienia ustawy nie można jednak wysnuwać dalej idących wniosków, bo rewers służy do przeniesienia własności towaru, a nietylko posiadania (art. 659 § 1), i ten, kto go nabywa w dobrej wierze, staje się właścicielem towaru.

10) Nie można wydawać dowodu składowego, któryby się składał tylko z rewersu, taki dowód składowy nie nadaje się więc do przeniesienia własności towaru (art. 659 § 1), wobec tego nie jest skuteczne indosowanie rewersu, jeżeli od niego oddziela się warrant, ale go nie indosuje, zaczem nabywcy towaru zawsze należy wręczyć obydwie części dowodu składowego, chyba że rewers wykazuje zastawienie towaru.

11) Art. 27 i nast.

12) Datą przyjęcia towaru na skład jest czas oddania do przechowania, a nie czas zawarcia umowy o oddanie i o objęcie w przechowanie.

13) Data wystawienia dowodu składowego nie musi się zgadzać z datą przyjęcia towaru na skład, lecz może być też póź-

niejszą, bo dowód składowy wystawia się na żądanie składającego, a z tem może on wystąpić w pewien czas po objęciu towaru na skład; data wystawienia dowodu składowego nie może być jednak wcześniejszą od daty przyjęcia towaru na skład, a wystawienie dowodu składowego w razie, gdy towaru w domu składowym jeszcze nie złożono, nie ma skutków prawnych, dowód składowy osiąga je jednak od chwili późniejszego oddania towaru w przechowanie, wcześniejsze akty są zatem pozbawione mocy prawnej.

14) Przez podpis wystawiającego dowód składowy rozumieć należy podpis tego, kto jest uprawniony do reprezentowania przedsiębiorstwa, podpis powinien więc odpowiadać wzorowi, zgłoszonemu do rejestru handlowego (art. 70 § 2 zdanie 2, 74 § 2 zdanie 2, 79 § 3, 146 § 2, 169, 333).

15) W razie gdy złożenie odbyło się na rzecz innej osoby, należy wymienić jej imię, nazwisko oraz adres.

16) Ilość, gatunek i jakość towaru powinny być podane przy rzeczach zamiennych.

17) Szczególne cechy towaru należy podać tylko „w razie potrzeby", a to zajdzie, gdy chodzi o skład rzeczy niezamiennej.

18) Wzmianka o ubezpieczeniu od ognia musi być umieszczona, chyba że składający zwolnił dom składowy od obowiązku ubezpieczenia (art. 653 § 1); jeżeli rzecz ubezpieczono od innych wypadków, można także o tem umieścić wzmiankę, ale nie jest to konieczne.

19) W razie gdy umowy nie zawarto na czes oznaczony (art. 641), nie potrzeba umieszczać wzmianki, że wypowiedzenie nie może nastąpić przed upływem dwóch miesięcy od złożenia rzeczy (art. 642 § 2).

20) Umieszczenie wzmianki o zaległych daninach publicznych okazuje się jako konieczne tylko wtedy, gdy towar znajduje się w wolnym składzie.

21) Roszczenia domu składowego, zabezpieczone prawem zastawu (art. 640), podać można tylko wtedy, gdy takie należności zalegają.

22) Bieżącem składowem jest należne za okres, w którym wydaje się dowód składowy.

23) Przez należności uboczne, o których mowa także w art. 640, rozumie się opłaty za czynności manipulacyjne i konserwacyjne, jeżeli nie objęto ich składowem (art. 651 § 1).

24) Art. 651.

25) Art. 648 § 3.

26) Złożenie kwoty odbywa się zazwyczaj na rzecz posiadacza warrantu, ale jest możliwe także na rzecz posiadacza rewersu, jak wtedy, gdy się od niego nabywa towar, ale cenę kupna ma uiścić w spłatach częściowych, i ze względu na to nabywca ma otrzymać rewers dopiero po złożeniu całej należności.

27) Dowód składowy, który nie zawiera cech, wymienio-

nych w art. 654 § 2, nie ma charakteru dowodu składowego i dlatego taki dokument nie może być przeniesiony w drodze indosu, zaczem umieszczone na niem przeniesienie nie ma skutków indosu i nabywca jest narażony na te zarzuty, które przysługują wobec tego, kto prawa na niego przeniósł; dowód składowy może oprócz tych, które wymienia art. 654 § 2, zawierać także inne jeszcze uwagi, ale to nie wpływa na istotę dowodu składowego.

28) Karalnem jest wystawienie dowodów składowych w inny sposób, niż przepisany w art. 654, lub umieszczenie w nich innej treści, niż w tym przepisie wskazanej (art. 680).

Art. 655.

§ 1. Obie części dowodu składowego można przenosić przez indos[1]) łącznie albo oddzielnie.[2])[3])

§ 2. Dopóki obie części są przenoszone łącznie, indos rewersu pociąga za sobą także przeniesienie warrantu.[4])[5])[6])

1) Z tego, że według ustawy dowód składowy może być przeniesiony przez indos, wynika, że z mocy samego prawa jest on dokumentem na zlecenie; jako dopuszczalne uznać należy wykluczenie przeniesienia dowodu składowego zapomocą indosu, a więc przez umieszczenie klauzuli „nie na zlecenie" (art. 10/2 pr. weksl.).

2) Oddzielne przeniesienie poszczególnych części dowodu składowego ma doniosłość dopiero wtedy, gdy warrant oddzielono od rewersu i go należycie indosowano (art. 658), nie zaś wówczas, gdy to nie nastąpiło (art. 655 § 2), bo warrant, dopóki nie został indosowany, nie przedstawia żadnej wartości, a rewersu bez warrantu i bez zaznaczenia, że nastąpił indos warrantu, nie można skutecznie przenieść na inną osobę.

3) Z charakteru dowodu składowego wynika, że temu, kto nabył w drodze indosu, czy to obydwie części dowodu składowego, czy też tylko jedną część, dom składowy odpowiada według treści dowodu składowego, ma więc obowiązek wydania rzeczy lub jej równowartości, choćby tej równowartości nie otrzymał, a odpowiada także za szkodę z powodu zniszczenia, ubytku lub uszkodzenia rzeczy i nie może przeciwstawić zarzutów, jakie służą wobec składającego, może je jednak podnieść także przeciwko żądaniom nabywcy, jeżeli dowód składowy zawiera klauzulę „nie na zlecenie"; w razie gdy dom składowy wydał dowód składowy, chociaż rzeczy na skład nie otrzymał, odpowiada każdemu nabywcy dowodu składowego lub tylko części za szkodę, poniesioną wskutek nabycia dowodu składowego w dobrej wierze.

4) Jak długo od rewersu nie oddzielono warrantu i go nie indosowano, ani nie potrzeba ani też nie można na warrancie

umieszczać indosu, bo przez indos rewersu przechodzi też warrant na nabywcę rewersu.

5) Powtórzenie na warrancie indosów, umieszczonych na rewersie, nietylko nie jest konieczne, ale nawet nie jest dopuszczalne, bo według art. 656 § 1 pierwszy indos na oddzielonym warrancie powinien być zastawniczym.

6) Posiadacz obydwu części dowodu składowego może wykonać prawa, wymienione w art. 663 § 1.

Art. 656.

§ 1. Pierwszy indos na oddzielonym warrancie[1])[2]) powinien zawierać:

1) imię i nazwisko oraz adres indosatarjusza[3]);

2) oznaczenie wraz z należnościami ubocznemi[4]) kwoty pieniężnej, na której zabezpieczenie ustanawia się na towarze prawo zastawu;

3) termin płatności tej wierzytelności[5]);

4) podpis indosanta.[6])[7])[8])[9])

§ 2. Dane powyższe należy umieścić również na rewersie.[10])[11]) Dosłowną treść indosu należy wpisać do księgi jukstowej[12]), a dom składowy powinien poświadczyć zarówno na rewersie, jak na warrancie dokonanie tego wpisu[13]) z podaniem jego daty.[14])

§ 3. Jeżeli indos nie zawiera wszystkich danych, wyszczególnionych w § 1, lub jeżeli brak na warrancie poświadczenia domu składowego[14]), o którem mowa w paragrafie poprzedzającym, indos jest nieważny.[15])[16])[17])

1) Pierwszy indos na oddzielonym warrancie zawiera ustanowienie prawa zastawu na towarze, złożonym w domu składowym, ale to prawo nabywa się dopiero po objęciu indosowanego warrantu (art. 660), a nie przez umieszczenie indosu, jeżeli więc posiadacz przesyła indosowany warrant indosatarjuszowi, wówczas tenże nabywa prawo zastawu dopiero wtedy, gdy warrant otrzyma, a nie wskutek indosu i wysłania warrantu i to nawet wtedy, gdy według prawa cywilnego adresat nabywa własność rzeczy już w chwili oddania jej przewoźnikowi; oprócze tego w indosie mieści się obowiązek zapłaty kwoty pieniężnej, na którą indos opiewa, w razie gdyby z przedmiotu zastawu nie otrzymano zaspokojenia należności warrantowej (art. 676).

2) Z art. 656 § 1 L. 1 wynika, że pierwszy indos nie może być indosem otwartym (art. 12/2 pr. weksl.), co tłumaczy się tem, że chodzi o nabycie prawa zastawu, a w tym przypadku osoba nabywcy powinna być niewątpliwą.

3) Do należności ubocznych zaliczyć wypada odsetki, co do warrantu obowiązuje więc inna zasada, niż co do wekslu, w którym zastrzeżenie odsetek uważać należy jako nienapisane (art. 5 art. 1 zdanie 2 pr. weksl.), a tylko wyjątkowo jako skuteczne.

4) Czas płatności sumy należnej nie musi być w warrancie oznaczony na pewien dzień i miesiąc kalendarzowy, lecz można go oznaczyć także w inny sposób, jak w pewien czas od dnia wystawienia dowodu składowego lub od daty indosu, za okazaniem, w pewien czas po okazaniu, na targach powszechnych (art. 32 pr. weksl.), nadto możliwem jest także oznaczenie terminu płatności tak, że nie nasuwają się wątpliwości, kiedy suma jest płatna, a więc podług święta ruchomego w pewnym roku, np. na święta wielkanocne, zielone, na święto Bożego Ciała i t. d., podług pewnego zdarzenia, np. w razie, gdy cena kursowa towaru spadnie do kwoty X. i t. d.

5) Indosant powinien umieścić tylko swój podpis, natomiast inne dane może także kto inny wypisać.

6) Umieszczenie w indosie daty nie jest potrzebne.

7) Składający towar lub późniejszy nabywca nieodłączonego jeszcze dowodu składowego może na warrancie umieścić indos także na swoją rzecz, a nastąpi to, gdy towar sprzeda na kredyt, a dla zabezpieczenia ceny sprzedaży chce sobie zastrzec zastaw na towarze, który oddaje nabywcy przez wręczenie rewersu; taki indos uznać należy jako dopuszczalny i nie podobna żądać, by najpierw indosowano rewers wraz z nieodłączonym warrantem i by dopiero indosatarjusz w drodze indosu przeniósł na sprzedawcę warrant, bo to mogłoby sprzedawcę pozbawić zabezpieczenia w razie, gdyby nabywca rewersu i nieodłączonego od niego warrantu nie spełnił swego obowiązku i nie indosował go na sprzedawcę, lecz towar zbył lub zastawił innej osobie.

8) Na warrancie może indos umieścić nietylko ten, kto od domu składowego otrzymał dowód składowy, lecz także dopiero późniejszy indosatarjusz nieoddzielonego dowodu składowego, a wtedy nie potrzeba na warrancie wykazywać tych indosatarjuszów, na których dowód składowy przeszedł przed odłączeniem obydwu jego części; nie jest więc też konieczne wykazanie ciągłości indosów, umieszczonych przed oddzieleniem warrantu od rewersu, tę ciągłość powinien jednak stwierdzić dom składowy, zanim potwierdza wpis indosu do księgi jukstowej (art. 656 § 2 zdanie 2), bo jego obowiązkiem jest ustalić uprawnienie do zastawienia towaru zapomocą indosu.

9) Wzmianki na rewersie o indosie warrantu nie umieszcza dom składowy, lecz o jej umieszczenie powinien się postarać indosant lub indosatarjusz warrantu, przyczem umieszczenie podpisu indosanta warrantu jest konieczne także na rewersie.

10) W art. 656 § 3 brak sankcji nieważności indosu war-

rantu w razie, gdyby na rewersie nie umieszczono danych, potrzebnych do indosu warrantu, jednak takie zaniedbanie ma ten skutek, że indosowanie oraz wręczenie rewersu bez warrantu, który indosowano, nie przenosi prawa własności towaru na tego, kto nabył rewers bez wzmianki o indosie warrantu, bo przeniesienie rewersu bez warrantu, którego nie indosowano, nie jest skuteczne, nie zachodzi też potrzeba ochrony tego, kto otrzymuje tylko rewers, nie wykazujący indosu warrantu, bo, otrzymując rewers bez wzmianki o indosie warrantu, nabywca może tylko przypuszczać, że towaru nie zastawiono, że więc temsamem powinien otrzymać nietylko rewers, lecz także nieindosowany warrant, a gdy go nie otrzymał, może się domyślić, że zachodzi nieprawidłowość, wskutek czego powinien zaniechać nabycia rewersu; nie podobna więc przyjąć, że nabywca rewersu, na którym nie umieszczono wzmianki o indosie warrantu, nabywa własność towaru, a ponadto ze względu na brak wzmianki o indosie warrantu, a zatem o zastawieniu towaru, nabywa go nieobciążony zastawem, o ile tylko działał w dobrej wierze.

11) Domowi składowemu należy przedłożyć obydwie części dowodu składowego, a więc warrant, zaopatrzony już indosem, i rewers, zawierający wzmiankę o indosie, bo wpis do księgi jukstowej odbywa się dopiero na podstawie indosu; przedłożyć dowód składowy może tak indosant, jak i indosatarjusz, ale zazwyczaj czyni to indosant, bo rewers pozostaje w jego ręku w celu przeniesienia własności.

12) Jeżeli dom składowy stwierdzi brak ciągłości indosów, umieszczonych na rewersie (art. 659 § 2), wówczas odmówi wpisu indosu warrantu do księgi jukstowej, a w następstwie także potwierdzenia na rewersie i warrancie.

13) Data wpisu może być późniejsza od daty indosu, a także od daty przedłożenia dowodu składowego, bo możliwie dom składowy musi badać prawdziwość podpisów na rewersie i warrancie.

14) Nie powoduje nieważności indosu warrantu nieumieszczenie na rewersie wzmianki o indosie warrantu (art. 656 § 3 zdanie 1), jednak w tym przypadku dom składowy nie powinien wpisać indosu warrantu do księgi jukstowej; zaniedbanie ze strony domu składowego powoduje karalność (art. 680), a oprócz tego odpowiedzialność za poniesioną możliwie wskutek zaniedbania szkodę.

15) Indos nieważny nie nadaje prawa zastawu (art. 660).

16) Podlega karze (art. 680) naruszenie przez dom składowy przepisów art. 656, a więc wpisanie do księgi jukstowej indosu warrantu, który nie odpowiada przepisom art. 656 § 1, i zaniechanie potwierdzenia na rewersie i warrancie dokonania wpisu do księgi jukstowej.

17) Pierwszego indosu rewersu nie wpisuje się do księgi

jukstowej, bo interes obrotu tego nie wymaga, przeciwnie wskazane jest, by indosu nie wpisywano, a temsamem przeniesienie rewersu ułatwiono.

Art. 657.

Do indosów dowodu składowego lub jego części stosuje się odpowiednio przepisy prawa wekslowego o indosie.[1])[2])[3])[4])[5])

[1]) Indos rewersu lub warrantu może być skutecznie dokonany także na rzecz domu składowego, bo dom składowy ma prawo nabywać towary, które znajdują się u niego na składzie, i wolno mu także udzielać pożyczek pod zastaw złożonych u niego towarów, w razie indosu na rzecz domu składowego nie można więc przyjąć, że dochodzi do zjednoczenia wierzytelności z długiem, a w następstwie jest skuteczny dalszy indos ze strony domu składowego na rzecz innych osób. Także na rzecz banku domicylowego można skutecznie indosować warrant, wskutek czego bank domicylowy może następnie nabyty w drodze indosu warrant dalej indosować, nie podobna zaś stosować przepisu art. 10 ustęp 4 pr. czek., według którego indos na rzecz trasata ma znaczenie pokwitowania, bo pomijając, że bank domicylowy nie jest trasatem, lecz domicylatem, zaznaczyć należy, że wyjątkowego przepisu prawa czekowego, wypływającego z istoty czeku, nie można stosować do innych papierów wartościowych.

[2]) Indos może być zastępczym, i to tak indos rewersu, jak i warrantu, a w tym przypadku indosatarjusz jest uprawniony tylko do podjęcia towaru lub należnej kwoty, a wszelkie zarzuty, jakie służą wobec indosanta, mogą być podniesione także przeciwko niemu (art. 17 pr. weksl.).

[3]) Dopuszczalny jest także indos zastawniczy (art. 18 pr. weksl.), ale tylko warrantu, a w tym przypadku indosatarjusz zyskuje prawo zastawu na wierzytelności, w warrancie wykazanej, a prawo nadzastawu na towarze; indos zastawniczy rewersu nie jest dopuszczalny ani po odłączeniu warrantu, ani przed tym czasem, bo do zastawu służy indos warrantu (art. 656 §§ 1 i 2), i ustanowienie zastawu na towarze wymaga koniecznie wręczenia indosowanego warrantu (art. 660), inny sposób ustanowienia zastawu jest więc niedopuszczalny.

[4]) Indos rewersu, a tak samo warrantu może być także otwartym (art. 12 i nast. pr. weksl.) z wyjątkiem pierwszego indosu warrantu (art. 656 § 1 L. 1), można zakazać dalszego indosowania (art. 14 ust. 2 pr. weksl.), można umieścić klauzulę „bez kosztów" (art. 45 pr. weksl.) i t. d.; indos po proteście ma charakter cesji (art. 19 pr. weksl.) i t. d.

[5]) Art. 657 stanowi tylko, że do indosów dowodu składo-

wego lub jego części stosuje się odpowiednio przepisy prawa wekslowego o indosie, z czego wynika, że inne przepisy nie wchodzą w zastosowanie, nie można więc stosować przepisu o niewypełnionym blankiecie (art. 2 pr. weksl.), o poręce wekslowej (art. 29 i nast. pr. weksl.), o dopuszczalności częściowej zapłaty (art. 38 ust. 2 pr. weksl.), o wyręczeniu przez osobę trzecią (art. 60 i nast. pr. weksl.), o regresie przed płatnością (art. 42 pr. weksl.) i t. d.; natomiast stosować należy wszelkie przepisy, pozostające w związku ze zwrotnem poszukiwaniem (art. 676), a więc przepisy o proteście (art. 43 i nast. pr. weksl.) przy uwzględnieniu przepisu art. 667 i o zawiadomieniu o niezapłaceniu sumy należnej (art. 44 pr. weksl.) oraz o wysokości sumy regresowej (art. 47 i nast. pr. weksl.), zaś przepisy o amortyzacji stosuje się na podstawie art. 679.

Art. 658.

§ 1. Jeżeli wystawiono dowód składowy, oświadczenia woli domu składowego, które według przepisów rozdziału niniejszego powinny być dokonane listem poleconym[1]), następują drogą ogłoszenia w Monitorze Polskim.[2])

§ 2. Jeżeli posiadacz dowodu składowego lub jego części wskazał domowi składowemu swój adres[3])[4])[5]), dom składowy obowiązany jest, niezależnie od ogłoszenia, przewidzianego w paragrafie poprzedzającym, wysłać listem poleconym zawiadomienie o treści ogłoszenia pod wskazanym adresem.[6])[7])[8])

1) Art. 641, 642 § 1, 643 zdanie 2, 644.

2) Ustawa wymaga zawiadomienia przez ogłoszenie, bo w razie, gdy wydano dowód składowy, możliwe jest jego dalsze przeniesienie, a w tym przypadku nie jest wiadomo, kto jest posiadaczem rewersu, a więc właścicielem towaru, należy zatem zawiadomić nieznanego właściciela.

3) Posiadacz, który wskazuje swój adres, powinien się wylegitymować domowi składowemu, gdyż inaczej dom składowy nie ma obowiązku zawiadamiać go o treści ogłoszenia; należy to przyjąć, gdyż nie można na dom składowy łożyć obowiązku, by zawiadamiał osobę, która możliwie nie nabyła dowodu składowego lub tegoż części.

4) Adres może wskazać posiadacz tak obydwu części dowodu składowego, jak i tylko jednej części, jeżeli więc posiadacz drugiej części domowi składowemu adresu nie podaje, zawiadomienie jego odpada.

5) Dom składowy jest zobowiązany do zawiadomienia, gdy mu tylko wskazano adres, a pozatem żadnego nie objawiono życzenia, nie jest więc potrzebne osobne żądanie posiadacza

dowodu składowego, aby go o treści ogłoszenia zawiadomiono.

6) Zawiadomienie pod wskazanym adresem powinno nastąpić, chociażby domowi składowemu było wiadome, że posiadacz dowodu składowego lub tegoż części zmienił miejsce zamieszkania lub siedzibę, bo możliwie zależy mu na tem, aby zawiadomienie wysłano pod dotychczasowym adresem; z tego powodu dom składowy nie ma ani obowiązku, ani prawa wysyłania zawiadomień pod nowym adresem, jednak przez posiadacza nie wskazanym.

7) Przyjąć należy, że koszt wysłania listu poleconego ponosi posiadacz, którego się zawiadamia (arg. 669 § 2 zdanie 1).

8) Zawiadomienie nie jest konieczne, jeżeli posiadacz sam nie wskazał swego adresu, chociażby dom składowy wiedział dokładnie o osobie posiadacza dowodu składowego i o jego adresie.

Art. 659.

§ 1. Jeżeli wystawiono dowód składowy, do umownego przeniesienia własności towaru konieczne jest wręczenie rewersu.[1][2])

§ 2. Wykazujący swoje prawo nieprzerwanym szeregiem indosów posiadacz rewersu będzie uważany za właściciela towaru.[3]) Jeżeli przenosi się rewers po oddzieleniu indosowanego warrantu, indosatarjusz rewersu nabywa prawo, obciążone zastawem posiadacza warrantu.[4])[5])[6])[7])[8])[9])

1) Dowód składowy jest papierem, wykazującym własność towaru, i dlatego wręczenie rewersu zastępuje oddanie przedmiotu tam, gdzie do nabycia własności rzeczy ruchomej potrzebne jest jej oddanie; tam zaś, gdzie do przeniesienia własności ruchomości nie jest potrzebne jej oddanie, lecz wystarcza już sama umowa, w razie wystawienia dowodu składowego nie nabywa się własności wskutek zawarcia umowy, lecz tylko przez wręczenie rewersu.

2) Samo wręczenie rewersu nie wystarcza, lecz musi on być należycie indosowany, choćby nawet zapomocą indosu in blanco, co wynika i z istoty rzeczy i z art. 659 § 2 zdanie 1; jeżeli warrantu nie odłączono jeszcze od rewersu i go nie indosowano, nabywa się własność towaru tylko wtedy, gdy oprócz indosowanego rewersu oddaje się także warrant, a wnosić to należy z art. 655 § 2, który stanowi, że jak długo obie części dowodu składowego są przenoszone łącznie, indos rewersu pociąga za sobą także przeniesienie warrantu, z czego wynika, że bez przeniesienia warrantu, nie przenosi się skutecznie rewersu, chyba że na rewersie umieszczono indos warrantu (art. 656 § 2 zdanie 1), i wskutek tego nabywca rewersu nabywa towar, obciążony prawem zastawu (art. 659 § 2 zdanie 2).

3) Art. 659 § 2 zdanie 1 odpowiada art. 15 ust. 1 zdanie 1 pr. weksl.; przyjąć należy, że obowiązuje też zasada art. 15 ust. 1 zdanie 3 pr. weksl., że więc przy badaniu uprawnienia przekreślone indosy uważa się za nieistniejące (art. 657).

4) Art. 659 § 2 zdanie 2 przemawia za tem, że indosatarjusz rewersu nie nabywa własności towaru, jeżeli od rewersu oddzielono warrant, ale nie indosowany.

5) Własność towaru nabywa indosatarjusz rewersu tylko wtedy, gdy działa w dobrej wierze, a nie jest konieczne, aby zachodziły inne jeszcze warunki, wymagane przez ustawę do nabycia własności w razie, gdy zbywca nie jest właścicielem, w szczególności, by zachodziły warunki, wymienione w art. 503.

6) Wystawienie dowodu składowego nie wyklucza przeniesienia własności rzeczy przez oddanie (art. 503), czy to przez dom składowy lub też za jego zgodą przez właściciela, ten sposób nabycia ma więc pierwszeństwo przed przeniesieniem zapomocą dowodu składowego, ale tylko wtedy, gdy nabywca, który rzecz otrzymał w swoje posiadanie, działał w dobrej wierze, ta zaś nie zachodzi, gdy posiadał wiadomość o wystawieniu dowodu składowego, chyba że był przekonany, iż nastąpiło wycofanie go z obiegu i zniszczenie przez dom składowy.

7) Nabywca rewersu jest wobec domu składowego zobowiązany tylko do tych świadczeń, jakie są widoczne z dowodu składowego.

8) Wobec domu składowego nie odpowiadają indosanci, lecz tylko posiadacz rewersu, ale w razie, gdy nie jest składającym towar, nie odpowiada osobiście, lecz tylko złożonym przedmiotem, bo brak podstawy do przyjęcia osobistej odpowiedzialności, odpowiedzialność rzeczowa zachodzi oprócz tego tylko z ograniczeniem do treści rewersu, zaczem gdy odpowiedzialność posiadacza rewersu i składającego nie jest jednakową, bo jeden odpowiada osobiście, drugi zaś rzeczowo, jednak zaspokojenie, uzyskane od jednego, powoduje zgaśnięcie roszczenia także do drugiego; osobistą odpowiedzialność posiadacza rewersu przyjąć należy, jeżeli towar już odebrał, ale wtedy odpowiedzialność jego ogranicza się do treści dowodu składowego i do wysokości wartości rzeczy, jaka znajdowała się na składzie i obciążona była należnością, niepobraną przez przedsiębiorcę składowego w chwili wydania rzeczy.

9) Wobec domu składowego jest pozbawiona znaczenia umowa podstawowa, jaką składający zawiera z nabywcą rewersu, umowa ta nie zwalnia więc składającego od odpowiedzialności za świadczenia, należne domowi składowemu, a dom składowy nie może ich żądać od nabywcy rewersu, chociażby on wobec składającego zobowiązał się do zapłaty, chyba że zachodzą warunki, które na podstawie umowy na korzyść osoby trzeciej uprawniają do żądania świadczenia (art. 92 § 1 k. z.); składający, który domowi składowemu złożył należność, ma

prawo domagać się od nabywcy rewersu zwrotu kwoty, jaką musiał za niego uiścić.

Art. 660.

Jeżeli wystawiono dowód składowy, do ustanowienia prawa zastawu na złożonym towarze konieczne jest wręczenie wierzycielowi indosowanego warrantu.[1])[2])

[1]) Z przepisu art. 660 wynika, że w razie, gdy wystawiono dowód składowy, zastaw towaru jest możliwy tylko przez indosowanie warrantu, wskutek czego nie można rewersu, od którego warrant odłączono, skutecznie zastawić, nie można też w razie, gdy wydano dowód składowy, ustanowić zastawu na towarze przez zawiadomienie o tem domu składowego, wskutek czego w tym przypadku na towarze, złożonym w domu składowym, nie można też ustanowić dalszego zastawu, a jest to niedopuszczalne także w drodze indosu zastawniczego, umieszczonego na rewersie.

[2]) Wskutek wystawienia dowodu składowego gaśnie prawo zastawu, jakieby poprzód było ustanowione na złożonym w domu składowym towarze, ale tylko wobec tego, kto w dobrej wierze nabył indosowany warrant.

Art. 661.

§ 1. Towary, na które dowód składowy wystawiono[1]), ani prawa, służące posiadaczowi rewersu lub warrantu na tych towarach, nie podlegają egzekucji.[2])[3])

§ 2. Przedmiotem egzekucji może być tylko dowód składowy lub jedna z jego części.[4])[5])[6])[7])

[1]) Jeżeli nie wystawiono dowodu składowego, można przeciwko składającemu lub tegoż nabywcy zająć złożone rzeczy tylko wtedy, gdy dom składowy wyraźnie na to się zgadza (art. 581 § 2 k. p. c.), bez zgody domu składowego można zaś zająć tylko roszczenie o wydanie złożonej rzeczy (art. 631 i nast. 642 k. p. c.).

[2]) Jeżeli zajęto rzecz złożoną w domu składowym, nie można następnie wystawić dowodu składowego, bo rzecz może być sprzedana w drodze egzekucji, wystawienie dowodu składowego nie ma więc żadnego celu. Jeżeli się jednak przyjmie, że dopuszczalne jest wystawienie dowodu składowego, mimo że rzecz poprzód zajęto, musi się też wymagać, aby na nim zaznaczono zajęcie, gdyż brak takiej wzmianki mógłby nabywcę dowodu składowego lub tegoż części narazić na szkodę; taka wzmianka nie pozostaje w sprzeczności z art. 654 § 2, który wymaga, aby dowód składowy posiadał treść przepisaną, ale nie

wyklucza umieszczenia jeszcze innych klauzul. Wystawienie dowodu składowego mimo egzekucyjnego zajęcia i opuszczenie w nim wzmianki o tem, że go dokonano, nie uchyla mocy zajęcia, zaczem egzekucyjna sprzedaż rzeczy jest możliwa, ale dom składowy odpowiada za szkodę, jaką wyrządził przez to, że dowód składowy nie wykazywał zajęcia, a nabyto go w zaufaniu, że do przedmiotu złożonego nie była skierowana egzekucja.

3) Z istoty dowodu składowego wynika, że w razie, gdy go wystawiono, późniejsza egzekucja ze złożonych w domu składowym przedmiotów nie jest dopuszczalną, gdyż w razie jej dopuszczalności byłby narażony na szkodę ten, kto nabył czy to cały dowód składowy, czy też tylko rewers, albo tylko warrant, wtedy bowiem możliwem byłoby z jednej strony zbycie lub zastawienie towaru zapomocą wręczenia dowodu składowego lub też jego części, a z drugiej strony także zajęcie rzeczy w drodze egzekucji i jej sprzedaż w czasie nieodpowiednim, w którym posiadacz dowodu składowego albo jego części nie byłby do sprzedaży dopuścił.

4) Egzekucja z dowodu składowego może mieć na celu zaspokojenie wierzytelności pieniężnej, a wtedy komornik, w którego okręgu znajduje się dowód składowy lub tegoż część, a nie komornik, w którego okręgu znajduje się dom składowy, prowadzi ją po myśli art. 639 k. p. c., a więc przez odebranie dłużnikowi dowodu składowego lub jego części. Jeżeli zajęto cały dowód składowy lub tylko rewers, prowadzi się dalszą egzekucję przez odebranie od domu składowego zajętych rzeczy (art. 642 § 1 k. p. c.) i spieniężenie ich według przepisów o egzekucji z ruchomości (art. 692 § 2 k. p. c.). Jeżeli zajęto tylko warrant, prowadzi się dalszą egzekucję tak, jak egzekucję z wierzytelności, związanej z posiadaniem dokumentu, zaczem po odebraniu warrantu, komornik zgłasza się w terminie płatności po odbiór należnej na warrant kwoty, a gdy jej nie otrzyma, dokonuje czynności zachowawczych (art. 640 § 1 k. p. c. i art. 667), a następnie żąda sprzedaży towaru (art. 668 i nast.), jeżeli jednak należy wystąpić w drodze sądowej, powinien być ustanowiony kurator (art. 640 § 2 k. p. c.).

5) W razie zajęcia rewersu po uprzedniem indosowaniu warrantu, wchodzi w odpowiednie zastosowanie przepis art. 650 k. p. c., bo wydobycie rzeczy jest zawisłe od zapłacenia kwoty dłużnej, kwotę dłużną należy więc wydobyć od dłużnika, bo bez uiszczenia tejże nie można od domu składoweggo otrzymać złożonej rzeczy, przyczem przyjąć należy, że w celu uzyskania kwoty, potrzebnej na zapłacenie długu, obciążającego rewers, można od dłużnika ściągnąć kwotę pieniężną, chociaż przeciwko dłużnikowi nie istnieje co do niej tytuł egzekucyjny, nie ulega bowiem wątpliwości, że towar jest obciążony zastawem, a także wysokość kwoty dłużnej nie jest wątpliwa.

6) W razie odebrania dłużnikowi całego dowodu składo-

wego lub tylko rewersu, należy złożoną rzecz odebrać od domu składowego i sprzedać, ale sprzedaż rzeczy uznać należy jako możliwą także bez jej odebrania z domu składowego, lecz przez wręczenie nabywcy dowodu składowego lub rewersu, a tylko wtedy nie podobna przyjąć, by sprzedaż mogła się odbyć przez wręczenie dowodu składowego, jeżeli jeden dowód składowy wydano na większą ilość rzeczy, bo zajęte rzeczy należy osobno, a nie łącznie, sprzedać (art. 609 k. p. c.), a to jest niemożliwe, gdy istnieje tylko jeden dowód składowy, chyba że przez podział uzyskano kilka dowodów składowych (art. 663 §§ 1 i 2), czego może żądać także komornik, bo za tem przemawia zasada, wyrażona w art. 640 § 1 k. p. c. Sprzedaż rzeczy przez wręczenie dowodu składowego lub tylko rewersu nie jest więc sprzedażą prawa (art. 652 § 1 k. p. c.), i dlatego w celu jej dokonania nie jest potrzebne zezwolenie sądu, a tylko wtedy należałoby przyjąć, że zachodzi sprzedaż prawa, gdyby dowód składowy obejmował większą ilość rzeczy rozmaitego gatunku lub gdyby rewers był obciążony prawem zastawu z powodu uprzedniego indosowania warrantu.

7) Egzekucja może być prowadzona na rzecz wierzyciela w celu wydobycia od dłużnika dowodu składowego, a wtedy wchodzą w zastosowanie przepisy art. 812 i nast. k. p. c., a więc przepisy o egzekucji dla zaspokojenia roszczenia o wydanie ruchomości. Jeżeli na podstawie tytułu egzekucyjnego wierzyciel ma od dłużnika otrzymać rzecz, która znajduje się w domu składowym, a co do której wystawiono dowód składowy, egzekucję prowadzi się przez odebranie od dłużnika dowodu składowego lub tylko rewersu, a następnie przez podjęcie w domu składowym należnej rzeczy i oddanie jej wierzycielowi; komornik może jednak wydać wierzycielowi dowód składowy lub tylko rewers i pozostawić jemu samemu odebranie w domu składowym rzeczy bez udziału komornika, bo celowi egzekucji odpowiada w zupełności oddanie wierzycielowi dowodu składowego, który umożliwia zaspokojenie egzekwowanego roszczenia.

Art. 662.

Jeżeli przed odłączeniem indosowanego warrantu[1]) zanotowano na rewersie orzeczenie sądowe[2]), mocą którego prawa posiadacza dowodu składowego do rozporządzania towarem zostały przeniesione[3]) lub ograniczone[4]), indos warrantu jest niedozwolony[5]), a dom składowy odmówi wpisu do księgi jukstowej pierwszego indosu warrantu[6]) i w księdze tej uczyni odpowiednią wzmiankę.[7])[8])

1) Przepis art. 662 odnosi się do przypadku, gdy dowód składowy przed odłączeniem od niego warrantu został na inną

osobę przeniesiony w drodze przymusowej, a nie dobrowolnej, i na ten przypadek nie dopuszcza ustawa przeniesienia warrantu w drodze indosu, przeniesienie całego dowodu składowego przez tegoż nabywcę jest jednak dopuszczalne, ale nie w drodze indosu, lecz tylko w drodze cesji, bo ten, na kogo dowód składowy przeniesiono przymusowo, nie może dla braku ciągłości indosów ze swojej strony umieścić skutecznego indosu i w ten sposób dalej przenieść dowodu składowego; art. 662 dotyczy jednak także przypadku, w którym na dowodzie składowym zanotowano ograniczenie prawa do rozporządzania dowodem składowym, i również wtedy ustawa nie dopuszcza indosu warrantu, co jest zrozumiałe, bo ustanowienie późniejszego zastawu mogłoby udaremnić roszczenie, ze względu na które zarządzono ograniczenie prawa rozporządzania dowodem składowym.

2) Na rewersie nie można zanotować orzeczenia sądowego, którem przeniesione zostało prawo posiadacza dowodu składowego do rozporządzania towarem, bo mogłoby to odbyć się tylko w drodze egzekucji, a tej nie prowadzi sąd, lecz komornik, i to tak wtedy, gdy egzekucja z dowodu składowego ma na celu zaspokojenie wierzytelności pieniężnej (art. 630 k. p. c.), jak i wtedy, gdy się ją prowadzi w celu zaspokojenia roszczenia o wydanie dowodu składowego lub rzeczy, co do której dowód składowy został wydany (art. 812 k. p. c.); w żadnym więc przypadku nie można na dowodzie składowym zanotować orzeczenia sądowego, którem prawo posiadacza do rozporządzania towarem zostaje przeniesione, lecz notuje się przeniesienie, które wprawdzie pośrednio może się opierać na orzeczeniu sądowem, ale jest bezpośrednim wypływem aktu egzekucyjnego. Zachodzi to także wtedy, gdy przyjąć należy, że sprzedaż dowodu składowego nie jest sprzedażą rzeczy ruchomej, lecz sprzedażą prawa (art. 652 § 1 k. p. c.), bo wtedy wprawdzie sąd nakazuje sprzedaż, ale przeprowadza ją komornik, zanotowanie przeniesienia prawa nie następuje więc na skutek orzeczenia sądu, który nie orzeka, iż nabywca staje się właścicielem, lecz dozwala sprzedaży bez oznaczenia osoby.

3) W razie gdy prowadzi się egzekucję w celu zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przez sprzedaż złożonej rzeczy, ale nabywcy oddaje się dowód składowy, komornik może na nim zaznaczyć, kto go nabył, by w ten sposób licytacyjny nabywca mógł wykazać swoje uprawnienie do odbioru złożonej rzeczy; możliwem jest jednak także wydanie nabywcy przez komornika osobnego dokumentu, stwierdzającego nabycie dowodu składowego, bo i w ten sposób można uprawnienie wykazać. Jeżeli egzekucję prowadzi się w celu zaspokojenia roszczenia o wydanie dowodu składowego albo o wydanie rzeczy, złożonej w domu składowym, komornik, po odebraniu od dłużnika dowodu składowego, powinien przed oddaniem go wierzycielowi zanotować na nim przeniesienie własności na rzecz

wierzyciela, bo samo posiadanie dowodu składowego nie nadaje jeszcze uprawnienia do odbioru towaru, chyba że na dowodzie składowym znajduje się indos otwarty dłużnika lub innej osoby, od której dłużnik nabył dowód składowy.

4) Ograniczenie prawa posiadacza dowodu składowego do rozporządzania złożoną w domu składowym rzeczą może nastąpić tylko na podstawie tymczasowego zarządzenia (art. 837 i nast. k. p. c.), które wydaje sąd w czasie, gdy nie jest jeszcze możliwe przeprowadzenie egzekucji, i to albo dla zabezpieczenia roszczenia pieniężnego (art. 851 i nast. k. p. c.), albo roszczenia o wydanie dowodu składowego lub rzeczy, odnośnie której wystawiono dowód składowy; w przypadku, gdy chodzi o roszczenie pieniężne, należy dowód składowy odebrać dłużnikowi (art. 851 L. 4 i 639 § 1 k. p. c.), zanotowanie ograniczenia prawa rozporządzania dowodem składowym jest więc niepotrzebne. Celem zabezpieczenia roszczenia niepieniężnego można na dowodzie składowym na podstawie postanowienia sądu zanotować ograniczenie prawa rozporządzania, bo sąd wybiera odpowiedni środek zabezpieczenia (art. 859 § 1 k. p. c.), może więc obrać tylko zanotowanie na rewersie zakazu zbywania albo także obciążania dowodu składowego i pozostawienie go nadal w ręku dłużnika, ale także odebranie dowodu składowego może być zarządzone, a nawet powinno się odbyć, bo nie podobna pozostawić nadal w ręku dłużnika dokumentu, do którego prawo jest przywiązane, zanotowanie ograniczenia nie ma więc żadnej praktycznej doniosłości.

5) Indos jest nietylko niedozwolony, lecz dokonany jest nieważny, nie powoduje więc nabycia prawa zastawu na towarze. Przepis art. 662 nie pozbawia jednak osoby, która nabyła cały dowód składowy, przeniesienia swoich praw zapomocą indosu, nabywca może bowiem od domu składowego żądać wystawienia nowego dowodu składowego na swoje nazwisko (art. 663 § 1 zdanie 1), a warrant nowego dowodu składowego może być indosowany.

6) Wpisanie do księgi jukstowej indosu warrantu, dokonanego wbrew przepisowi art. 662, jest pozbawione doniosłości prawnej, choćby nawet dom składowy na warrancie umieścił potwierdzenie, że wpisu do księgi jukstowej dokonał.

7) Wpisanie do księgi jukstowej niedozwolonego indosu warrantu podlega karze (art. 680).

8) Art. 662, nieskoordynowany z przepisami prawa egzekucyjnego, jest prawie całkiem dosłownie zgodny z art. 35 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 29 grudnia 1924 r. 114/1020/1924 o domach składowych, ten zaś jest nieścisłem tłumaczeniem § 38 austr. ustawy o domach składowych z dnia 28 kwietnia 1889 Nr. 64 dz. u. p.

Art. 663.

§ 1. Wykazujący swoje prawo nieprzerwanym szeregiem indosów posiadacz obu części dowodu składowego[1]) może za zwrotem[2]) kosztów żądać wystawienia nowego dowodu składowego bezpośrednio na swoje nazwisko.[3])[4])[5])[6]) Może on również, jeżeli temu nie sprzeciwiają się przepisy skarbowe, zażądać podziału złożonego towaru na części[7]) i wystawienia osobnego dowodu składowego na każdą z tych części.[8])

§ 2. Żądanie to może być postawione łącznie przez posiadaczy obu części dowodu składowego.[9]) Nowe dowody składowe mogą być zaopatrzone datą wystawienia pierwotnego dokumentu, który zostanie przez dom składowy odebrany i unieważniony.[10])

§ 3. Prawo oglądania towaru służy tak posiadaczowi rewersu, jak i warrantu.[11])

[1]) Tylko obie części dowodu składowego mogą być zamienione na nowy dowód składowy, nie można więc zamienić tylko rewersu lub tylko warrantu.

[2]) Dom składowy może żądać złożenia z góry kosztów wystawienia nowego dowodu składowego, bo wystawienie nie musi się odbyć natychmiast, osoba, która występuje z żądaniem, nie może więc odmówić zapłaty kosztów aż do czasu, kiedy nowy dowód składowy będzie jej wydany.

[3]) Nowy dowód składowy ma tylko o tyle inną treść, niż poprzedni, że imię i nazwisko posiadacza jest inne (art. 654 § 2 L. 3) i że innym jest numer dokumentu (art 654 § 2 L. 2).

[4]) Wystawienie nowego dowodu składowego powinno się odbyć natychmiast na żądanie posiadacza, ale dom składowy może także dopiero później wystawić nowy dowód składowy, jeżeli ma wątpliwości co do prawdziwości umieszczonych podpisów, a do stwierdzenia autentyczności potrzeba pewnego czasu.

[5]) Wystawienie nowego dowodu składowego nie pozbawia domu składowego zarzutów, jakie mu służyły na podstawie poprzedniego dowodu składowego, ale tylko wobec tego, kto otrzymał nowy dowód składowy w miejsce poprzedniego, i wobec nabywcy w złej wierze, choćby nawet pewnych danych, które mieściły się w poprzednim dokumencie, w nowym nie umieszczono, bo stosunek bezpośredni do posiadacza nie uległ zmianie wskutek tego, że mu wydano inny dowód składowy.

[6]) W razie wystawienia nowego dowodu składowego ten, kto go żądał, wchodzi w bezpośredni stosunek do domu składowego i osobiście odpowiada za przyszłe należności z tytułu składu, zaś składający staje się wolny od odpowiedzialności za

czas od dnia wystawienia nowego dowodu składowego, odpowiada jednak osobiście za zaległość, która ciąży na złożonym towarze.

7) Podziału rzeczy może dokonać składający (art. 638) albo na jego żądanie dom składowy.

8) Wystawienie kilku osobnych dowodów składowych powinno nastąpić także wtedy, gdy złożone rzeczy zamienne umieszczono zbiorowo (art. 639).

9) Jeżeli obie części dowodu składowego znajdują się w ręku rozmaitych osób, muszą posiadacze obu części złożyć zgodne oświadczenie nietylko co do podziału rzeczy, lecz także co do tego, jaką kwotą ma być każda rzecz z osobna obciążona, bo tą samą sumą nie można łącznie kilku rzeczy obciążać, jeżeli na nie wydaje się osobne dowody składowe.

10) Unieważnienie pierwotnego dokumentu pociąga za sobą ten skutek, że w razie, gdy w miejsce dotychczasowego jedynego należy wystawić kilka nowych warrantów, indosy, umieszczone na warrancie, tracą swoją moc, gdyż przepisów o wtóropisach wekslu (art. 63 i nast. pr. weksl.) nie można stosować do zamiany warrantu.

11) Z miejsca, gdzie umieszczony jest przepis art. 663 § 3, nie można wnosić, że prawo oglądania towaru (art. 638) służy oddzielnie tak posiadaczowi rewersu, jak i posiadaczowi warrantu, tylko wtedy, gdy podział przeprowadzono, bo prawo to przyznać należy posiadaczowi każdej części dowodu składowego także wtedy, gdy nie doszło do zamiany pierwotnego dowodu składowego na inny, przepis art. 663 § 3 należało więc umieścić w art. 655.

Art. 664.

Posiadacz rewersu może żądać za jego zwrotem wydania towaru[1])[2]) tylko w tym przypadku, jeżeli zwróci warrant[3]) albo wykaże poświadczeniem banku domicylowego, że złożył kwotę, oznaczoną w warrancie.[4])[5])

1) Posiadaczowi rewersu przysługuje do domu składowego prawo do wydania mu złożonej rzeczy, a jeżeliby ta uległa zniszczeniu lub uszkodzeniu, do wydania sumy ubezpieczenia, jaką za rzecz wypłacono domowi składowemu (art. 653 § 2); w razie gdyby dom składowy rzeczy złożonej lub sumy ubezpieczenia nie wydał, nie służy posiadaczowi rewersu regres do indosantów, bo indos rewersu ma tylko na celu przeniesienie własności rzeczy, nie ma zaś charakteru gwarancyjnego.

2) Dom składowy, wydając złożoną rzecz, może żądać zwrotu pokwitowanego rewersu, a nie ma prawa żądać, by mu w inny sposób potwierdzono odbiór rzeczy albo oprócz kwitu na zwróconym rewersie wystawiono jeszcze osobne pokwitowanie.

3) Posiadacz rewersu nie może od domu składowego żądać wydania złożonej rzeczy za równoczesną zapłatą kwoty, na którą dowód składowy obciążono, bo do jej odbioru nie jest uprawniony dom składowy, lecz tylko bank domicylowy, zapłata w domu składowym, przez tenże przyjęta, nie zwalnia też od długu.

4) Kwotę dłużną można w banku domicylowym złożyć przed płatnością (art. 666 § 2), ale w tym przypadku nie wolno potrącić odsetek do dnia płatności.

5) Posiadaczowi rewersu należy wydać towar, gdy przedłoży rewers oraz poświadczenie banku domicylowego, że złożył kwotę dłużną na warrant, nie musi zaś z poświadczenia wypływać, że posiadacz warrantu może kwotę złożoną natychmiast odebrać, gdyż skutecznem jest także złożenie z tem, że wypłata ma nastąpić dopiero w dniu płatności.

Art. 665.

§ 1. Kwoty, wpłacone do banku domicylowego na rzecz posiadaczy rewersów[1]) i warrantów[2]), będą złożone na rachunek domu składowego i wypłacone uprawnionym[3]) na polecenie tego domu.[4])[5])[6])

§ 2. W księgach banku domicylowego konto, przeznaczone na zaspokojenie posiadaczy powyższych dokumentów, musi być prowadzone oddzielnie od własnego konta domu składowego.[7])[8])

§ 3. W stosunku do wierzycieli domu składowego kwoty, złożone na tem koncie, uważa się za należące do posiadaczy rewersów i warrantów.[9])[10])

1) Na rzecz posiadacza rewersu składa dom składowy kwotę, uzyskaną ze sprzedaży złożonej rzeczy (art. 674 § 2), może ją jednak złożyć także osoba trzecia, jak kupujący, który natychmiast nie otrzymuje towaru lub rewersu, lecz dopiero później, np. wtedy, gdy cenę kupna ma uiścić w ratach, a towar ma mu być oddany dopiero po zapłaceniu całej ceny kupna.

2) Do banku domicylowego może kwotę dłużną na warrant zapłacić posiadacz rewersu, może to jednak uczynić każdy indosant (art. 677), wreszcie może tego dokonać dom składowy po uskutecznionej sprzedaży złożonej rzeczy (art. 674 § 2).

3) Wypłata złożonej kwoty odbywa się zazwyczaj za przedłożeniem i wydaniem rewersu lub warrantu, możliwem jest jednak, że się ją uskutecznia także bez wydania dokumentu bankowi domicylowemu, jak np. wtedy, gdy dom składowy z powrotem otrzymał rewers i towar wydał, a następnie poleca bankowi domicylowemu wypłatę kwoty złożonej.

4) Z dosłownego brzmienia art. 665 § 1 wynikałoby, że

bank domicylowy nie może wypłacić sumy, przypadającej na warrant, jak długo od domu składowego nie otrzymał wyraźnego polecenia wypłaty, tego jednak nie podobna przyjąć, gdyż utrudniałoby to obrót warrantami i od domu składowego czyniłoby zawisłą wypłatę nawet wówczas, gdy złożenie uskuteczniono z wyraźnem poleceniem wypłaty do rąk posiadacza warrantu; wobec tego w razie, gdy posiadacz rewersu lub indosant (art. 677) albo trzecia osoba za ich zgodą lub za zgodą posiadacza warrantu złożyła kwotę, potrzebną na wykupienie warrantu, dom składowy nie może skutecznie zakazać bankowi domicylowemu tegoż wykupienia, zaczem postanowienie, że wypłata uprawnionym nastąpi „na polecenie" domu składowego odnosi się tylko do przypadku, gdy złożenie potrzebnej na wykupienie dowodu składowego lub tegoż części sumy nastąpiło przez dom składowy, albo gdy złożenie przez osobę trzecią nie nastąpiło z wyraźnem przeznaczeniem na wykupienie pewnego oznaczonego dokumentu.

5) W złożeniu w banku domicylowym mieści się przekaz wypłacenia złożonej kwoty pewnej osobie lub też posiadaczowi pewnego oznaczonego dokumentu, dom składowy może więc cofnąć swoje oświadczenie, dopóki bank domicylowy przekazu nie przyjął wobec tego, na czyją rzecz wypłata ma nastąpić (art. 617 § 1 k. z.).

6) Bank domicylowy ma prawo żądać wydania rewersu lub warrantu oraz pokwitowania na nich odbioru wypłaconej sumy (art. 674 § 1), ale nie ma prawa do pokwitowania w innej formie.

7) Oddzielne konto obejmuje wszelkie wpłaty, dokonane na zaspokojenie posiadaczy rewersów i warrantów, możliwem jest jednak także prowadzenie oddzielnego konta co do pewnego dowodu składowego, a powinno to się odbyć, jeżeli składa się kwotę z wyraźnem przeznaczeniem wypłaty posiadaczowi dokładnie oznaczonego dokumentu lub pewnej osobie.

8) Prowadzenie osobnego konta ma doniosłość w przypadku egzekucji przeciwko domowi składowemu oraz w razie tegoż upadłości (art. 665 § 3).

9) Z art. 665 § 3 nie można wnosić, że całe oddzielne konto ma być obrócone na rzecz posiadaczy rewersów i warrantów, lecz tylko, że z tego konta należy zaspokoić ich należność przed wierzycielami domu składowego, jeżeli więc po zaspokojeniu pozostanie zwyżka, to przypada ona domowi składowemu, a tem samem powinna być obrócona na zaspokojenie wierzycieli tegoż.

10) Zajęcie w drodze egzekucji wierzytelności domu składowego do banku domicylowego, opartej na oddzielnem koncie, jest dopuszczalne, ale bez naruszenia praw posiadaczy rewersów i warrantów.

Art. 666.

§ 1. Kwotę, złożoną na rzecz posiadacza warrantu[1]), wypłaci bank domicylowy za zwrotem warrantu[2]) po nadejściu terminu płatności wierzytelności, zabezpieczonej warrantem.[3])

§ 2. Jeżeli posiadacz rewersu[4]) złożył w banku domicylowym kwotę, zabezpieczoną warrantem, przed płatnością, posiadacz warrantu może zażądać natychmiastowego jej wypłacenia.[5])[6])[7])[8])[9])

[1]) Posiadacz warrantu nie ma obowiązku przyjmowania częściowej zapłaty, bo taki obowiązek zachodzi tylko wtedy, gdy sprzedaż nie doprowadziła do całkowitego zaspokojenia należności (art. 675 i 676), złożenie więc tylko części kwoty, przypadającej na warrant, nie stanowi częściowego zwolnienia od długu.

[2]) Jeżeli posiadacz warrantu przyjmie częściową kwotę, jaką na jego rzecz złożono, nie zwraca się warrantu, lecz zapłatę należy zaznaczyć na warrancie (art. 676 oraz art. 222 § 1 k. z.), a można też żądać osobnego pokwitowania (art. 220 i nast. k. z.).

[3]) Przepis art. 666 § 1 należy stosować tylko wtedy, gdy sumę dłużną złożyła inna osoba, niż posiadacz rewersu, bo w tym przypadku posiadacz warrantu może żądać natychmiastowej zapłaty (art. 666 § 2); przed terminem płatności bank domicylowy nietylko może odmówić zapłaty, lecz ma także obowiązek niewypłacenia kwoty, na warrant przypadającej.

[4]) W art. 666 § 2 jest mowa o złożeniu przez posiadacza rewersu kwoty, zabezpieczonej warrantem, przepisu ustawy nie można więc stosować także wtedy, gdy złożenie nastąpiło przez inną osobę.

[5]) Posiadacz rewersu może skutecznie zastrzec, że wypłata kwoty, zabezpieczonej warrantem, ma nastąpić dopiero w dniu płatności, a może to uczynić, gdy mu chodzi o to, aby od złożonej kwoty otrzymać odsetki.

[6]) W razie przedterminowej zapłaty po myśli art. 666 § 2 nie można posiadaczowi warrantu potrącać dyskonta, bo przepisu art. 671 § 2, jako wyjątkowego, nie można stosować.

[7]) Z wyjątkiem przypadku, o którym mowa w art. 666 § 2 i art. 671 § 2, posiadacz warrantu nie ma prawa do zapłaty przed terminem płatności, ale nie może też odmówić przyjęcia przed terminem płatności, chyba że z okoliczności wynika, iż termin był zastrzeżony także na korzyść wierzyciela (art. 200 k. z.).

[8]) Z przepisu art. 666 § 2 wynika, że posiadacz warrantu może w drodze powództwa domagać się od banku domicylo-

wego, aby mu wypłacił kwotę złożoną, chociaż bank wobec niego nie przyjął przekazu, i może też żądać odsetek zwłoki od dnia, w którym zgłosił się po odbiór złożonej kwoty.

9) Wypłata posiadaczowi warrantu kwoty warrantowej następuje za wydaniem pokwitowanego warrantu (art. 674 § 1), nie można zaś od niego żądać pokwitowania w sposób inny, lub też osobnego pokwitowania oprócz pokwitowania na wydanym warrancie.

Art. 667.

§ 1. Posiadacz warrantu powinien przedstawić go w terminie płatności bankowi domicylowemu do zapłaty[1]), w razie zaś odmowy zapłaty powinien uzyskać stwierdzenie tej okoliczności protestem, a to pod rygorem utraty prawa zwrotnego poszukiwania.[2])

§ 2. Do przedstawienia warrantu do zapłaty oraz protestu z powodu niezapłacenia stosuje się odpowiednio przepisy prawa wekslowego.[3])

§ 3. Protest z powodu niezapłacenia można zastąpić umieszczonem na warrancie, datowanem i wymieniającem dzień przedstawienia[4]) poświadczeniem banku domicylowego, iż warrant, przedłożony do zapłaty, nie został wykupiony.[5])[6])

1) Przedstawienie warrantu do zapłaty może się odbyć tylko w banku domicylowym, a nie w domu składowym, takie przedstawienie byłoby więc pozbawione wszelkich skutków prawnych.

2) Posiadacz, który nie przedstawił warrantu do zapłaty lub nie założył protestu, traci tylko prawo zwrotnego poszukiwania, nie traci zaś prawa domagania się od domu składowego, aby przeprowadził sprzedaż towaru (art. 668 § 1) i kwotę uzyskaną obrócił na zaspokojenie należności, wypływającej z warrantu.

3) Protest należy założyć w dniu płatności lub w jednym z dwóch następnych dni powszednich (art. 4 ustęp 2 pr. weksl.), dalej pod rygorem art. 44 ust. 6 pr. weksl. powinno być dokonane zawiadomienie indosanta przez posiadacza warrantu o proteście, chyba że umieszczono zastrzeżenie „bez kosztów" lub „bez protestu" (art. 45 pr. weksl.).

4) Data powinna odpowiadać czasowi, w którym bank domicylowy składa oświadczenie o niewykupieniu warrantu, i może być ona inną, niż data przedstawienia warrantu do wykupienia, bo i protest nie musi być założony natychmiast w dniu przedstawienia do zapłaty, lecz także w jednym z dwóch następnych dni powszednich po dniu wymagalności.

5) Potwierdzenie banku musi być umieszczone na samym warrancie, nie wystarcza więc odrębne poświadczenie.

6) Art. 667 § 3 odpowiada art. 31 ust. 2 pr. czek.

Art. 668.

§ 1. W razie niewykupienia warrantu[1]) posiadacz jego może zwrócić się do domu składowego z żądaniem przeprowadzenia sprzedaży towaru[2]), a to nawet w przypadku, gdy protest (art. 667) nie został dokonany.[3]) Żądanie to powinno być zgłoszone na piśmie.[4])

§ 2. Sprzedaż powinna być przeprowadzona w czasie możliwie najkrótszym, nie może jednak odbyć się wcześniej niż w trzy dni po zgłoszeniu żądania.[5])

§ 3. Jeżeli posiadacz warrantu nie zgłosił żądania sprzedaży w ciągu miesiąca od dnia protestu (art. 667)[6]), traci prawo zwrotnego poszukiwania.[7])[8])

1) Przepis art. 668 odnosi się tylko do przypadku, gdy warrantu nie wykupiono w terminie płatności, nie zaś do przypadku, gdy bank domicylowy przed terminem płatności odmówił wypłaty kwoty, u niego złożonej (art. 666 § 2).

2) W razie niewykupienia warrantu posiadacz nie ma prawa do natychmiastowego regresu wobec indosantów, lecz tylko prawo do sprzedaży towaru, złożonego w domu składowym, a regres może wykonać tylko wtedy, gdy cała wierzytelność, oparta na warrancie, nie będzie pokryta z ceny nabycia, uzyskanej ze sprzedaży (art. 676).

3) W art. 668 § 1 zdanie 1 mowa jest o niezałożeniu protestu, przez co rozumieć należy także brak poświadczenia banku domicylowego o niewykupieniu warrantu (art. 667 § 3).

4) Jeżeli żądania sprzedaży towaru nie zgłoszono na piśmie, dom składowy nie ma obowiązku jej dokonania, nie odpowiada jednak posiadaczowi rewersu, jeżeliby mimo to sprzedaż zarządził, bo niezachowanie formalności pisemnego zgłoszenia wniosku o sprzedaż nie jest istotne; atoli w razie sporu, dowód ze świadków na to, że posiadacz warrantu żądał sprzedaży, jest w zasadzie niedopuszczalny (art. 283 k. p. c.), rozumie się, jeżeli na takie żądanie powołuje się dom składowy.

5) Ze słów „nie wcześniej niż w trzy dni po zgłoszeniu żądania" należy wnosić, że między dniem, w którym żądano sprzedaży, a dniem, w którym się ją przeprowadza, muszą upłynąć conajmniej trzy dni, sprzedaż może więc odbyć się najwcześniej dopiero czwartego dnia po zgłoszeniu żądania, nie wliczając w to dnia zgłoszenia (art. 195 § 2 k. z.), zaczem w razie, gdy sprzedaży żądano pierwszego dnia miesiąca, można

ją przeprowadzić dopiero piątego, jeżeliby jednak ten dzień przypadał na niedzielę lub dzień, ustawowo uznany za świąteczny, sprzedaż może być dokonana dopiero w najbliższym dniu powszednim.

6) Terminu miesięcznego nie liczy się od dnia płatności warrantu i nie od dnia przedstawienia warrantu do wykupienia, lecz od dnia protestu (art. 667 § 1) lub od daty poświadczenia banku domicylowego o niewykupieniu warrantu (art. 667 § 3).

7) Posiadacz warrantu, który nie zgłosił żądania sprzedaży w ciągu miesiąca od dnia protestu, traci tylko prawo zwrotnego poszukiwania, ale nie traci prawa do późniejszej sprzedaży przez dom składowy złożonego towaru w celu zaspokojenia roszczenia, opierającego się na warrancie; dom składowy odpowiada za niedokonanie sprzedaży lub niedokonanie jej w czasie należytym albo z pominięciem przepisów prawnych, a roszczenie posiadacza warrantu do domu składowego przedawnia się według ogólnych zasad prawnych, a więc z upływem lat trzech od czasu, kiedy posiadacz warrantu dowiedział się o szkodzie, w każdym razie z upływem lat dwudziestu od czasu wyrządzenia szkody, który to termin obowiązuje także wtedy, gdy szkoda wynikła ze zbrodni lub występku (art. 283 k. z.).

8) Posiadaczowi warrantu, który utracił prawo zwrotnego poszukiwania bądź dlatego, iż protestu nie założył, bądź dlatego, że nie żądał sprzedaży, nie służy powództwo z powodu niesłusznego wzbogacenia (art. 75 pr. weksl.), bo przepis ten nie odnosi się do indosu, a tylko przepisy prawa wekslowego o indosie stosuje się do dowodu składowego (art. 657), a nie także przepisy inne; zresztą przepisy o niesłusznem wzbogaczeniu możnaby tylko stosować do pierwszego indosanta, bo tego możnaby postawić na równi z wystawcą wekslu. Posiadaczowi warrantu przysługuje też do tego, kto umieścił pierwszy indos, roszczenie na podstawie stosunku podstawowego, jeżeli taki stosunek między nimi zachodzi, jak z tytułu pożyczki i t. p., nie przysługuje zaś tego rodzaju roszczenie późniejszym nabywcom warrantu, bo z indosu nie można wnosić, by na indosatarjuszów przeniesiono także prawa, wypływające ze stosunku podstawowego.

Art. 669.

§ 1. Jeżeli wystawiono dowód składowy[1]), dom składowy powinien o zamierzonej celem zaspokojenia swej wierzytelności[2]) sprzedaży towaru ogłosić w Monitorze Polskim.[3]) Jeżeli posiadacz dowodu składowego lub jego części wskazał domowi składowemu swój adres, dom składowy obowiązany jest, niezależnie od ogłoszenia, wysłać listem poleconym zawiadomienie o zamierzonej sprzedaży pod wskazanym adresem.[4])[5])

§ 2. Ogłoszenie następuje na koszt posiadacza rewersu. Powinno ono podawać dzień wystawienia i numer bieżący dowodu składowego[6]), imię i nazwisko składającego[7]), ilość i rodzaj towaru[8]) oraz wysokość zalegającej wierzytelności.[9])

§ 3. Sprzedaż nie może nastąpić wcześniej niż po upływie dwóch tygodni od daty ogłoszenia[10]), w żadnym zaś razie nie może odbyć się wcześniej niż w dwa tygodnie po upływie umownego okresu składu[11]), a jeżeli towar złożono lub skład przedłużono na czas nieoznaczony[12]), wcześniej, niż po upływie dwóch tygodni od terminu, na który skład wypowiedziano.[13])[14])

§ 4. Ogłoszenie oraz zawiadomienie o zamierzonej sprzedaży można połączyć z ogłoszeniem i zawiadomieniem, przewidzianem w art. 658.[15])

[1]) Przepis art. 669 stosuje się tylko wtedy, gdy wydano dowód składowy, jeżeli zaś dowodu składowego nie wydano, należy po myśli art. 515 do sprzedaży w celu zaspokojenia należności domu składowego stosować przepis art. 509, a więc listem poleconym zagrozić składającemu sprzedażą.

[2]) Art. 640.

[3]) W ogłoszeniu o zamierzonej sprzedaży nie podaje się terminu sprzedaży.

[4]) Przepis art. 669 § 1 zdanie 2 tak samo, jak art. 658 § 2, stanowi, że dom składowy ma obowiązek zawiadomienia listem poleconym posiadacza dowodu składowego lub też części tegoż, jeżeli wskazał swój adres, nie jest zaś potrzebne żądanie posiadacza, aby go zawiadomiono o zamierzonej sprzedaży, a z drugiej strony nie zachodzi obowiązek domu składowego do zawiadomienia posiadacza, jeżeli adresu swego nie podał, chociażby adres był znany domowi składowemu.

[5]) Posiadacz rewersu ponosi koszt listu poleconego, jaki do niego wysłano (art. 669 § 1 zdanie 2), posiadacz warrantu ponosi zaś koszt listu do niego wysłanego.

[6]) Art. 654 § 2 L. 2.

[7]) Art. 654 § 2 L. 3.

[8]) Art. 654 § 2 L. 4.

[9]) Art. 654 § 2 L. 7.

[10]) Dzień, w którym posiadacz rewersu otrzymał zawiadomienie o zamierzonej sprzedaży (art. 669 § 1 zdanie 2), jest obojętny.

[11]) Z upływem umownego czasu składu można dokonać sprzedaży tylko wtedy, gdy dom składowy oświadczył najpóźniej na dwa tygodnie przed upływem umową oznaczonego czasu, że żąda odebrania towaru (art. 641).

12) Jeżeli towar złożono na czas nieoznaczony lub umowa przedłużyła się na taki czas (art. 641), dom składowy powinien ją wprzód wypowiedzieć (art. 642 §§ 1 i 2).

13) Wobec przepisu art. 669 § 3 sprzedaż rzeczy, złożonej na czas nieoznaczony, nie może w celu zaspokojenia roszczeń domu składowego odbyć się przed upływem trzech miesięcy od czasu złożenia i może nastąpić tylko po dokonanem wypowiedzeniu składu na miesiąc naprzód (art. 642 §§ 1 i 2).

14) Przepisu art. 669 § 3 nie stosuje się, gdy dom składowy rozwiązuje umowę przed oznaczonym czasem (art. 644) lub przed upływem dwóch miesięcy (art. 642 § 2) albo przed upływem terminu wypowiedzenia (art. 642 § 1), w tych przypadkach można więc rzecz sprzedać po upływie dwóch tygodni od chwili rozwiązania umowy, a nie jest potrzebne wyznaczenie posiadaczowi rewersu odpowiedniego terminu do odebrania rzeczy, bo zastępuje go termin dwutygodniowy, o którym mowa w art. 669 § 3.

15) Dom składowy, chcąc zaspokoić swoje należności ze złożonej rzeczy, musi w razie, gdy wydał dowód składowy, po myśli art. 658 na dwa tygodnie przed oznaczonym czasem składu umieścić ogłoszenie, że żąda odebrania rzeczy (art. 641), a jeżeli umowę zawarto na czas nieoznaczony, ogłoszenie, że umowę wypowiada (art. 642), i dopiero po upływie umownego terminu lub terminu wypowiedzenia musi umieścić drugie ogłoszenie, że zamierza przystąpić do sprzedaży, może jednak połączyć obydwa ogłoszenia i złożyć oświadczenie, że żąda odebrania rzeczy z upływem umownego czasu lub też, że umowę, zawartą na czas nieoznaczony, wypowiada, a zarazem, że po upływie terminu oznaczonego lub terminu wypowiedzenia przedmiot będzie sprzedany; jeżeli dom składowy umowę rozwiązuje z ważnego powodu, jakim jest także niepłacenie składowego i innych należności, może albo umieścić dwa ogłoszenia, albo tylko jedno, a w ostatnim przypadku nie ma obowiązku zakreślać posiadaczowi rewersu terminu do odebrania rzeczy, bo wystarcza termin dwutygodniowy, przed upływem którego sprzedaż jest niedopuszczalna.

Art. 670.

§ 1. Sprzedaż towaru przeprowadza w przypadkach art. 668 i 669[1]) notarjusz[2]) lub komornik, a jeżeli towar dopuszczony jest do obrotu giełdowego, także przysięgły makler giełdowy. Sprzedaż przeprowadza się przez licytację publiczną. Jeżeli towar ma cenę giełdową lub targową, sprzedaż dokonana będzie z wolnej ręki po kursie dziennym, w drodze zaś licytacji publicznej tylko wówczas, gdy sprzedaży z wolnej ręki nie dało się uskutecznić.[3])

§ 2. Sprzedaż przez licytację publiczną odbywa się bez oszacowania w jednym terminie, przyczem nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania cywilnego.[4]) Tryb dokonywania licytacji określi bliżej rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Skarbu.[5])

[1]) Art. 670 § 1 zdanie 1 powołuje art. 668 i 669, nie odnosi się więc do przypadku, gdy celem zaspokojenia swojej należności dom składowy, który nie wystawił dowodu składowego, zarządza sprzedaż, jednak wynik ostateczny jest wtedy taki sam, jak w razie, gdy wydano dowód składowy, bo po myśli art. 515 i 640 wchodzą w zastosowanie przepisy art. 509 i nast., a według nich sprzedaż odbywa się tak samo, jak według art. 670.

[2]) Wskutek przepisu art. 670 uchylony jest art. VI przep. wprow. pr. o sąd. post. egz., który sprzedaż na rzecz domu składowego przekazuje wyłącznie komornikowi.

[3]) Art. 670 § 1 odpowiada art. 510 § 1.

[4]) Art. 670 § 2 zdanie 1 odpowiada art. 510 § 2 zdanie 1.

[5]) Rozp. Min. Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. 59/510/1934, wydane w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu oraz Skarbu o trybie dokonywania licytacji publicznej, przewidzianej w art. 510, 547 i 670 kodeksu handlowego, zawiera przepisy o trybie licytacji; przepisy te dla sprzedaży, jaką zarządza dom składowy, są takie same, jak te, które odnoszą się do sprzedaży zastawu oraz dokonywanej na rachunek będącego w zwłoce kupującego, a jedynie w § 12 zachodzi różnica tylko o tyle, że nie można udzielać odroczenia zapłaty reszty zaofiarowanej ceny; przepis § 12 Rozp. powyższego należy stosować także wtedy, gdy sprzedaż uskutecznia się w przypadku niewystawienia dowodu składowego, a więc przy dosłownem stosowaniu opiera się ona na art. 510 § 2, względnie art. 515, a nie na art. 670 § 2.

Art. 671.

§ 1. Z ceny, osiągniętej przy sprzedaży, dom składowy zaspokoi ciążące na towarze należności w następującym porządku:

1) koszty sprzedaży;

2) nieuiszczone od towaru daniny publiczne[1]);

3) zabezpieczone ustawowem prawem zastawu i wymienione w dowodzie składowym należności domu składowego[2])[3])[4]); jeżeli chodzi o należności, powstałe po wysta-

wieniu dowodu składowego, tylko o tyle, o ile przypadają za okres składu, oznaczony w dowodzie składowym[5])[6]), jeżeli zaś czasu składu w dowodzie nie podano, za okres, nieprzekraczający roku od wystawienia dowodu[7])[8])[9]);

4) wierzytelność posiadacza warrantu[10]) wraz z należnościami ubocznemi.[11])

§ 2. Jeżeli w dniu spłaty wierzytelności posiadacza warrantu wierzytelność ta jeszcze nie jest płatna, należy od niej potrącić dyskonto, obliczone według stopy dyskontowej Banku Polskiego, obowiązującej dla weksli krajowych.[12])

1) Art. 671 § 1 L. 1 i 2 odpowiada przepisowi art. 511 z wyjątkiem ostatnich słów, jakie w tymże się mieszczą, a którym odpowiada art. 674 § 1 zdanie 2.

2) Art. 640.

3) Art. 654 § 2 L. 7.

4) Z art. 671 § 1 L. 3 wynika, że z ceny, osiągniętej przy sprzedaży, należy przed wierzytelnością posiadacza warrantu zaspokoić należności, widoczne z dowodu składowego, a więc oprócz wykazanych w dowodzie składowym zaległych po dzień wystawienia dowodu składowego należności domu składowego (art. 654 § 2 L. 7), także należności za czas od wystawienia dowodu po dzień, w którym według treści dowodu składowego upływa okres umowny, względnie należności za rok, w razie gdy czasu składu nie podano, to jest, gdy w dowodzie składowym albo wcale czasu składu nie wymieniono, albo podano, że rzeczy przyjęto w przechowanie na czas nieoznaczony; jeżeli w dowodzie składowym podano czas składu, a dom składowy na dwa tygodnie przed umówionym terminem żądał listem poleconym odebrania rzeczy w terminie umówionym (art. 641), należy przyjąć, że z ceny nabycia mają być zaspokojone także dalsze należności domu składowego, przypadające za czas od upływu czasu, oznaczonego w dowodzie składowym, po dzień złożenia całej ceny kupna, a nietylko po dzień licytacji, o ile tylko dom składowy natychmiast po upływie terminu żądał sprzedaży w celu zaspokojenia swoich należności, gdyż w tym przypadku nie podobna narażać domu składowego na utratę należności za przechowanie rzeczy za czas po upływie oznaczonego czasu składu.

5) Jeżeli określono czas trwania umowy składu (art. 654 § 2 L. 6), należności domu składowego powinno się zaspokoić z ceny, osiągniętej przy sprzedaży, choćby nawet przypadały za okres dłuższy, niż za jeden rok.

6) Jeżeli w dowodzie składowym podano czas trwania składu, dom składowy nie może zaspokoić należności za okres dłuższy, choćby na podstawie art. 641 skład przedłużył się na czas nieoznaczony.

7) Jeżeli art. 671 § 1 L. 3 stanowi, że w razie, gdy czasu trwania składu w dowodzie składowym nie oznaczono, należności domu składowego będą pokryte najwyżej za rok, to zawarte w ustawie słowa „od wystawienia dowodu" są pozbawione wszelkiego znaczenia, jeżeli bowiem zaspokojenie należności za dłuższy okres, niż jednoroczny, nie może nastąpić, to obojętnem jest, odkąd liczy się maksymalny okres; dom składowy może z ceny kupna pokryć przypadającą mu należność za dalszy czas, niż za rok, jeżeli zajdzie przypadek, unormowany w § 10 Rozp. o sprzed., a mianowicie, gdy cena nabycia przewyższa sumę pięciu tysięcy złotych, a nabywca składa tylko piątą część ceny nabycia, najmniej jednak pięć tysięcy złotych, a resztę do godziny dwunastej dnia następnego, w tym bowiem przypadku dom składowy zatrzymuje jeszcze sprzedany towar, ma więc prawo do należności za przechowanie za czas po dokonaniu sprzedaży.

8) Dom składowy może się domagać należności za przechowanie, w razie gdyby z powodu nieuiszczenia ceny nabycia licytację należało uważać za niedoszłą do skutku (§ 10 ust. 2 zdanie 2 Rozp. o sprzed.), tak jednak z piątej części, jaką nabywca złożył, jak i z ceny, jaką się uzyska przy ponownej sprzedaży, w kolejności, ustanowionej w art. 671 § 1, a nie przed daninami publicznemi (art. 11 rozp. o sprzed.), jednak z ceny sprzedaży, uzyskanej przy ponownej licytacji, dom składowy nie może żądać zaspokojenia kwoty wyższej od tej, jaką wymienia art. 671 § 1 L. 3, zaczem traci zaspokojenie z przedmiotu sprzedaży w razie, gdy przypada mu należność za czas dłuższy, niż rok, a czas składu nie jest w dowodzie składowym oznaczony.

9) Dom składowy otrzymuje wprawdzie z ceny sprzedaży należności swoje tylko za pewien okres, ale od składającego lub od tego, komu wystawił nowy dowód składowy albo tylko nowy rewers (art. 669 §§ 1 i 3), może żądać zapłaty także za czas, za który należność nie znajduje pokrycia w cenie nabycia; dom składowy ma obowiązek pokryć z ceny sprzedaży swoje należności, nie może więc zrzec się zaspokojenia i domagać się zapłaty od składającego, bo przez to składający, który przeniósł na innego dowód składowy, może być narażony na szkodę.

10) Wierzytelność posiadacza warrantu należy w razie sprzedaży towaru zaspokoić, chociaż nie jest jeszcze płatna, a posiadacz warrantu nie może odmówić przyjęcia zapłaty przed dniem płatności, przepisu art. 39 ust. 1 pr. weksl. nie można więc stosować do warrantu.

11) Przez należności uboczne rozumie się odsetki, koszty protestu i notyfikacji.

12) Dyskont oblicza się według stopy dyskontowej Banku Polskiego, obowiązującej dla weksli krajowych w dniu, w którym cena nabycia zostaje złożona, a więc według dnia licytacji lub dnia następnego, jeżeli dopiero w tym dniu następuje uisz-

czenie ceny nabycia; jeżeli tak z jednej piątej części, jak i z dalszej części ceny nabycia należność posiadacza warrantu ma być zaspokojona, należy stopę dyskontową uwzględnić według każdego dnia z osobna, i to odnośnie kwoty, która z każdej raty ma być posiadaczowi wypłacona.

Art. 672.

Sprzedaż przenosi własność w stanie wolnym od ciężarów mimo niezachowania przepisów art. 668—671, dom składowy jednak zobowiązany jest do odszkodowania.[1]) Wszystkie umowne zastrzeżenia[2])[3]), zgóry wyłączające[4]) lub ograniczające[5]) tę odpowiedzialność, są nieważne.[6])[7])

[1]) Art. 672 zdanie 1 odpowiada art. 513 zdanie 1.

[2]) Nieważne są nietylko umowne zastrzeżenia, z góry wyłączające lub ograniczające odpowiedzialność domu składowego za szkodę, powstałą wskutek niezachowania przepisów o sprzedaży, lecz także nieważne są zastrzeżenia, zawarte w regulaminie, choćby nawet zatwierdzonym przez Ministra Przemysłu i Handlu (art. 649 § 2), lub zawarte w dowodzie składowym (art. 654); nieważność postanowień regulaminu sprzecznych z ustawą zachodzi, bo zatwierdzenie przez Min. Przemysłu i Handlu ma tylko charakter zarządzenia administracyjnego i nie może sanować nieważności.

[3]) Nieważność umowy, wyłączającej lub ograniczającej odpowiedzialność, zachodzi bez względu na to, czy zawartą została ze składającym, czy z posiadaczem rewersu lub warrantu, albo z innymi interesowanymi.

[4]) Nieważność zastrzeżenia, wyłączającego odpowiedzialność domu składowego, zachodzi tak wtedy, gdy postanowiono, że dom składowy nie odpowiada za niezastosowanie się do wszystkich postanowień (art. 668 i nast.), jak i wtedy, gdy wyłączono odpowiedzialność za niezachowanie tylko niektórych postanowień ustawy.

[5]) Dom składowy ogranicza odpowiedzialność w szczególności wtedy, gdy umawia się, że odpowiada tylko do pewnej wysokości.

[6]) Nieważność zastrzeżenia, wyłączającego lub ograniczającego odpowiedzialność domu składowego na przypadek niezachowania przepisów o sprzedaży, jest bezwzględna i powinna być przez sąd uznana, chociaż jej nie zarzucono.

[7]) Art. 672 zdanie 2 odpowiada art. 513 zdanie 2, ale treść obydwu nie jest zgodna z powodu, że w ostatnim przepisie chodzi tylko o roszczenie zastawcy, a w pierwszym także o roszczenia innych osób.

Art. 673.

Przepisy art. 671 stosuje się odpowiednio do sumy, wypłaconej domowi składowemu przez zakład ubezpieczeń tytułem odszkodowania za towar.[1])

[1]) Suma ubezpieczenia wstępuje w miejsce rzeczy, która uległa zniszczeniu, i dlatego przypada składającemu lub jego nabywcy bez względu na to, czy dom składowy zawarł ubezpieczenie na swoją rzecz, czy też na korzyść składającego, a bezwarunkowo przypada właścicielowi rzeczy, gdy ją ubezpieczono od ognia, bo do takiego ubezpieczenia jest dom składowy zobowiązany (art. 653 § 1). W następstwie prawo zastawu, ustanowione na złożonej rzeczy przez indosowanie warrantu, przechodzi na sumę ubezpieczenia, a dotyczy to także ustawowego prawa zastawu, jakie przysługuje domowi składowemu (art. 640). Z sumy ubezpieczenia należy wreszcie zaspokoić z pierwszeństwem daniny publiczne, chociaż co do nich nie służy ustawowe prawo zastawu, to bowiem, co odnosi się do złożonej rzeczy, powinno też obowiązywać odnośnie sumy ubezpieczenia, za nią otrzymanej.

Art. 674.

§ 1. Jeżeli posiadacz warrantu otrzymuje pełne zaspokojenie[1]), dom składowy odbierze pokwitowany warrant[2])[3]) oraz uskuteczni odpowiednią wzmiankę w księdze jukstowej.[4]) Ewentualną nadwyżkę wypłaci dom składowy posiadaczowi rewersu i odbierze pokwitowany rewers oraz uskuteczni odpowiednią wzmiankę w księdze jukstowej.[5])[6])

§ 2. Jeżeli posiadacz rewersu lub warrantu nie zgłosi się w ciągu trzech dni[7]) po odbiór swej należności[8])[9]), dom składowy złoży bezzwłocznie[10]) przypadającą mu kwotę na jego rzecz w banku domicylowym.[11])[12])[13])

[1]) Art. 674 § 1 zdanie 1 stanowi o pełnem zaspokojeniu, zaś art. 675 o częściowem zaspokojeniu należności z warrantu.

[2]) Posiadacz warrantu ma prawo do zapłaty tylko za zwrotem tegoż (art. 222 § 1 k. z.).

[3]) Dom składowy, wypłacając należną posiadaczowi warrantu sumę, nie może żądać osobnego pokwitowania (art. 220 § 1 k. z.), lecz tylko pokwitowania na warracie.

[4]) Art. 654 § 1 zdanie 2.

[5]) Art. 674 § 1 zdanie 2 wypowiada co do posiadacza rewersu to samo, co art. 674 § 1 zdanie 1 co do posiadacza warrantu.

[6]) Posiadacz rewersu ma prawo do całej nadwyżki, może

więc odmówić przyjęcia kwoty częściowej (art. 206 § 1 k. z.), choćby nawet zachodził spór co do tego, czy dom składowy miał prawo potrącić pewną kwotę; rozumie się, że dopiero w procesie będzie ustalone, czy zachodzi zwłoka domu składowego (art. 243 i nast. k. z.), czy też posiadacza rewersu (art. 231 k. z).

7) Termin trzech dni należy liczyć od dnia, kiedy całkowita cena kupna będzie złożona, nie liczy się więc od dnia licytacji, jeżeli składa się ją dopiero dnia następnego; jeżeli trzeci dzień przypada na niedzielę lub jest ustawowo uznany za świąteczny, termin upływa w dniu następnym (art. 199 k. z.) a właściwie w następnym dniu powszednim.

8) Po odbiór przypadającej kwoty powinien się zgłosić posiadacz, czy rewersu, czy też warrantu, bo ze względu na to, że należność jest przywiązana do papieru, dług jest odbiorczy, a nie oddawczy.

9) Dom składowy nie ma obowiązku zawiadomienia posiadacza dowodu składowego lub tegoż części o tem, że towar sprzedano, a temsamem nie ma obowiązku wzywania o odbiór należności, bo przepis art. 658 § 2 i 669 § 1 zdanie 2 nie musi być stosowany, dom składowy może jednak wystosować zawiadomienie, ale w tym przypadku nie ma prawa do zwrotu kosztów.

10) Wobec tego, że ustawa nakazuje bezzwłoczne złożenie kwoty w banku domicylowym, powinno ono być dokonane w dniu, następującym po tym, w którym uprawniony powinien się zgłosić po odbiór, a jeżeli dzień, w którym złożenie powinno się odbyć, jest niedzielą lub dniem świątecznym, złożenia należy dokonać dopiero w następnym dniu powszednim (art. 199 k. z.).

11) Złożenie w banku domicylowym nie może się odbyć na ogólne konto, przeznaczone na zaspokojenie posiadaczy dowodów składowych (art. 665 § 2), lecz tylko wyraźnie na konto posiadacza dokładnie oznaczonego warrantu lub rewersu.

12) Dom składowy ma nietylko prawo, lecz także obowiązek złożenia w banku domicylowym kwoty, jaką ze sprzedaży uzyskał, popada więc w zwłokę, jeżeli tego nie czyni.

13) Bank domicylowy nie ma obowiązku wypłacać posiadaczowi odsetek od kwoty, na jego rzecz złożonej.

Art. 675.

Jeżeli posiadacz warrantu nie otrzymuje pełnego zaspokojenia[1])[2]), dom składowy zaznaczy na warrancie[3]) i uwidoczni w księdze jukstowej częściową zapłatę, warrant zaś zwróci posiadaczowi.[4])

1) Przepis art. 675 odnosi się tylko do przypadku, gdy na posiadacza warrantu z ceny sprzedaży przypada pewna kwota,

nie można go zaś stosować, gdy brak wszelkiego pokrycia dla należności posiadacza warrantu, w tym więc przypadku dom składowy nie ma zaznaczać na warrancie, że wogóle żadna kwota nie pozostała na pokrycie należności z warrantu.

2) Posiadacz warrantu ma obowiązek przyjąć częściową kwotę, jaką uzyskano ze sprzedaży, bo może tylko dla niepokrytej części wykonać zwrotne poszukiwanie (art. 676).

3) Przepis o zaznaczeniu częściowej zapłaty na warrancie odpowiada art. 38 ust. 3 pr. weksl.

4) Art. 654 § 1 zdanie 2.

Art. 676.

Posiadaczowi warrantu służy prawo zwrotnego poszukiwania[1]) niepokrytej części wierzytelności[2])[3])[4]), przyczem stosuje się odpowiednio przepisy prawa wekslowego o zwrotnem poszukiwaniu z powodu niezapłacenia wekslu.[5])[6])[7])

1) Poszukiwanie zwrotne można wykonać tylko wtedy, gdy założono protest (art. 667 § 1) lub uzyskano poświadczenie banku domicylowego o niewykupieniu warrantu (art. 667 § 3) i gdy w ciągu miesiąca od dnia protestu na piśmie żądano sprzedaży złożonego towaru (art. 668 § 3).

2) W razie gdy w banku domicylowym przed sprzedażą złożono częściową kwotę na pokrycie sumy warrantowej, a następnie przy sprzedaży rzeczy, złożonej na skład, uzyskano taką kwotę, że ona łącznie z poprzód złożoną w banku domicylowym wystarcza na pokrycie pełnej należności warrantowej, posiadacz warrantu nie może uzyskać zwrotnego poszukiwania, lecz ma obowiązek podjęcia tej kwoty, jaką na jego rzecz złożono, chociaż ona w chwili złożenia nie wystarczała na pełne zaspokojenie należności.

3) Posiadacz warrantu ma prawo do kwoty, wymienionej w dokumencie, z odsetkami, czy to zastrzeżonemi (art. 47 L. 1 pr. weksl.), czy też prawnemi (art. 47 L. 2 pr. weksl.), do kosztów protestu i zawiadomienia o proteście, oraz do prowizji, bo prowizja należy się za to, że się nie otrzymuje gotówki i dlatego musi o nią czynić starania i za to uiścić wynagrodzenie; od tej sumy należy potrącić kwotę, uzyskaną ze sprzedaży dla posiadacza dowodu składowego, przyczem powinno się zaspokoić najpierw koszty i odsetki, a potem odpowiednią część należnej sumy (art. 212 § 2 k. z.), wobec czego zwrotne poszukiwanie może dotyczyć tylko części sumy wraz z odsetkami umównemi lub prawnemi.

4) W razie, gdyby po dokonaniu sprzedaży dom składowy popadł w niewypłacalność i posiadacz warrantu z majątku domu składowego nie otrzymał sumy, uzyskanej przy sprzedaży, a na niego przypadającej, może wykonać zwrotne poszukiwanie prze-

ciwko indosantom dla całej kwoty, jaka mu się należy, bez potrącenia tego, co od domu składowego miał otrzymać.

5) Roszczenia zwrotnego można dochodzić przeciwko wszystkim lub tylko przeciwko kilku indosantom bez potrzeby zachowania porządku (art. 46 ustęp 2 pr. weksl.).

6) Do zwrotnego poszukiwania na podstawie warrantu nie można stosować przepisu art. 51 pr. weksl. o dopuszczalności wystawienia wekslu zwrotnego, bo przepisu, który zresztą odnosi się tylko do wekslu, a nie do czeku, jako przepisu ściśle związanego z obrotem wekslowym, nie podobna stosować tam, gdzie chodzi o zapłatę na podstawie warrantu.

7) Zwrotne poszukiwanie wykonuje się przez wytoczenie powództwa, nie można zaś uzyskać nakazu zapłaty, jak z wekslu lub czeku, bo przepisu art. 459 k. p. c. nie podobna stosować do innych dokumentów, a przepis art. 671 odnosi się tylko do prawa materjalnego, a nie do prawa formalnego; posiadacz warrantu ma obowiązek wykazania, że przedstawił warrant bankowi domicylowemu i że założył protest albo uzyskał potwierdzenie banku o niewykupieniu warrantu, dalej że na czas zgłosił pisemnie wniosek o sprzedaż towaru i że to nie doprowadziło do pełnego zaspokojenia.

Art. 677.

Każdy indosant warrantu ma prawo wykupić warrant.[1])[2]) W razie wykupienia warrantu stosuje się odpowiednio przepisy prawa wekslowego o wykupieniu wekslu.[3])

1) Posiadacz warrantu może odmówić przyjęcia zapłaty od osoby trzeciej, która nie jest indosantem, a nie wykazuje zgody jednego z indosantów lub posiadacza rewersu, który ma niewątpliwie prawo dokonania zapłaty; przepisów art. 58 i nast. pr. weksl. o zapłacie przez wyręczenie nie można stosować do warrantu, bo dotyczą one tylko obrotu wekslowego, a oprócz tego nie pozostają w związku z indosem, zaś według art. 657 tylko te przepisy prawa wekslowego stosuje się odpowiednio do dowodu składowego, które odnoszą się do indosu.

2) Indosant ma prawo wykupić warrant tak po płatności, jak i przed tym czasem, jednak posiadacz warrantu musi otrzymać pełną sumę bez potrącenia dyskontu, bo przepisu art. 671 § 2 nie można stosować do innych, niż wymienionych przypadków.

3) Kto wykupił warrant, może żądać od swoich poprzedników zapłaconej sumy z odsetkami od dnia wykupienia, swoich kosztów i prowizji (art. 48 pr. weksl.), i może żądać, aby mu wydano warrant, protest i na jego koszt rachunek pokwitowany (art. 49 pr. weksl.).

Art. 678.

§ 1. Roszczenie posiadacza warrantu z tytułu zwrotnego poszukiwania przedawnia się z upływem sześciu miesięcy od dnia sprzedaży.[1]) Zwrotne roszczenia indosantów warrantu między sobą przedawniają się z upływem sześciu miesięcy od dnia, w którym indosant wykupił warrant albo w którym doręczono mu pozew.[2])

§ 2. Do przerwania tego przedawnienia stosuje się odpowiednio przepisy prawa wekslowego o przerwaniu przedawnienia roszczeń wekslowych.[3])

[1]) Przedawnienie rozpoczyna się z dniem ukończonej sprzedaży, a nie z następnym dniem, kiedy cena kupna w całości została złożona, bo już wtedy okazuje się, jaka kwota nie będzie pokryta z ceny sprzedaży; nie rozpoczyna się jednak bieg przedawnienia od dnia sprzedaży, jeżeli z powodu niezłożenia przez nabywcę ceny kupna sprzedaż uważać należy za niedoszłą do skutku.

[2]) Art. 678 § 1 zdanie 2 odpowiada art. 70 ustęp 2 pr. weksl.

[3]) Według art. 71 pr. weksl. przerywa się przedawnienie roszczenia przez wytoczenie powództwa, przez zgłoszenie roszczenia w postępowaniu układowem lub upadłościowem, przez przypozwanie ze strony pozwanego i przez uznanie piśmienne roszczenia, a według art. 72 pr. weksl. przerwanie przedawnienia zaczyna biec na nowo w razie wytoczenia powództwa i nienależytego popierania sporu, od ostatniej czynności procesowej, a nowe przedawnienie przerywa się przez podjęcie procesu, w przypadku zgłoszenia w postępowaniu układowem lub upadłościowem, od chwili zakończenia postępowania, a w razie zaprzeczenia zgłoszonej wierzytelności, od chwili zaprzeczenia, w przypadku przypozwania, od prawomocnego ukończenia sporu, w przypadku uznania, od daty dokumentu; we wszystkich przypadkach przerwa przedawnienia jest po myśli art. 73 pr. weksl. skuteczna jedynie wobec dłużnika, którego dotyczy przyczyna przerwy.

Art. 679.

§ 1. Do umorzenia rewersu i warrantu stosuje się odpowiednio przepisy prawa wekslowego o umorzeniu weksli, o ile artykuł niniejszy nie stanowi inaczej.[1])[2])

§ 2. O wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego sąd zawiadomi dom składowy oraz bank domicylowy.[3])

§ 3. Sześćdziesięciodniowy[4]) termin do okazania sądo-

wi zaginionego dokumentu liczy się dla dowodów składowych z nieoddzielonym warrantem oraz dla rewersów od pierwszego dnia po upływie okresu składu[5])[6]), a jeżeli ten nie został oznaczony lub jeżeli termin ten już upłynął[7]), od dnia ogłoszenia sądowego wezwania o okazanie dokumentu.[8]) Dla zaginionych warrantów okres ten liczy się od dnia ogłoszenia sądowego wezwania.[9])[10])[11])

§ 4. Sąd może przed wydaniem orzeczenia o umorzeniu[12]) upoważnić żądającego umorzenia[13]) rewersu do odebrania towaru, a żądającego umorzenia warrantu — upoważnić do wykonania praw z niego płynących, jeżeli osoby te złożą dostateczne zabezpieczenie.[14])[15])

[1]) Według art. 94 pr. weksl. postępowanie o umorzenie wdraża się na wniosek, w którym należy podać istotną treść dokumentu oraz uprawdopodobnić tegoż utratę i interes prawny, uzasadniający żądanie umorzenia; na skutek takiego wniosku sąd ogłosi w dzienniku, przeznaczonym do ogłoszeń sądowych, tudzież w piśmie miejscowem, przeznaczonem do ogłoszeń rejestrowych, wezwanie, aby posiadacz dokumentu zaginionego zgłosił się w przeciągu dni sześćdziesięciu i okazał sądowi dokument.

[2]) Rzeczowo właściwym do umorzenia jest według art. 94 pr. weksl. sąd grodzki, a miejscowo właściwym sąd miejsca płatności; przy odpowiedniem stosowaniu należy uznać jako właściwy dla umorzenia całego dowodu składowego albo tylko rewersu sąd, w obrębie którego przedsiębiorstwo domu składowego ma swoją siedzibę, a dla umorzenia tylko warrantu sąd siedziby banku domicylowego, bo w tym banku jest płatną suma warrantowa.

[3]) Dom składowy i bank domicylowy należy zawiadomić o wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego tak wtedy, gdy się wdraża postępowanie amortyzacyjne odnośnie całego dowodu składowego, jak i wtedy, gdy się je wdraża tylko odnośnie rewersu lub warrantu, bo bank domicylowy uważać należy jako pośrednio interesowany nietylko wtedy, gdy chodzi o warrant, lecz i wtedy, gdy chodzi o rewers (art. 664).

[4]) W nowszem ustawodastwie ustanawia się terminy na dni tylko wtedy, gdy nie dochodzą do dni siedmiu, zresztą ustanawia się terminy tygodniowe, miesięczne lub roczne, wskutek czego w art. 628 § 1 zmieniono na termin tygodniowy termin ośmiodniowy, jaki był ustanowiony w art. 275 § 1 k. h. z r. 1933; przepis art. 679 § 3 o terminie sześćdziesięciodniowym odpowiada art. 94 ust. 3 pr. weksl.; przy obliczaniu terminu należy do okresu sześćdziesięciodniowego wliczyć pierwszy dzień, wymieniony w art. 679 § 3, a więc dzień po upływie okresu składu,

a jeżeli ten nie został oznaczony lub jeżeli termin już upłynął, dzień ogłoszenia wezwania sądowego, obowiązuje więc inna zasada, niż według art. 195 § 2 k. z.

5) O tem, czy czas składu został oznaczony, rozstrzyga treść dowodu składowego (art. 654 § 2 L. 6).

6) Jeżeli w chwili zgłoszenia wniosku o umorzenie okres składu jeszcze nie minął, to jest nie minął termin, wymieniony w dowodzie składowym (art. 654 § 2 L. 6), termin sześćdziesięciodniowy do okazania zaginionego dokumentu liczy się w razie, gdy postępowanie dotyczy całego dowodu składowego lub tylko rewersu, od pierwszego dnia po upływie okresu składu, chociaż wniosek zgłasza się w ostatnich dwóch tygodniach przed tegoż upływem, a więc nie jest wykluczone, że skład przedłużył się na czas nieoznaczony (art. 641) z powodu że przedsiębiorca składowy poprzód nie żądał odebrania rzeczy.

7) Jeżeli oznaczony w dowodzie składowym termin składu upłynął, można wprawdzie przyjąć, że umowa przedłużyła się na czas nieoznaczony (art. 641), ale jest też możliwe, że dom składowy z upływem oznaczonego okresu żądał odebrania rzeczy albo że okres oznaczony przedłużono na dalszy czas oznaczony; te przypuszczenia są jednak obojętne, bo ustawa przykłada wagę wyłącznie do treści dowodu składowego.

8) Ogłoszenie sądowe umieszcza się tylko jeden raz i należy w niem końcowy dzień terminu zgłoszenia dokumentu w sądzie oznaczyć według daty kalendarza (art. 94 ust. 4 pr. weksl.).

9) Od dnia ogłoszenia wezwania sądowego liczy się termin sześćdziesięciodniowy, gdy chodzi o warrant, bez względu na to, kiedy według brzmienia pierwszego indosu na warrancie wierzytelność jest płatną (art. 656 § 1 L. 3), przyjęta jest więc inna zasada, niż w art. 94 ust. 4 pr. weksl.; jeżeliby zatem wierzytelność warrantowa była płatną dnia 1 grudnia, wniosek o umorzenie warrantu zgłoszono dnia 1 czerwca, zaś ogłoszenie umieszczono 15 czerwca, to może dojść do umorzenia po 15 sierpnia, a więc na dłuższy czas przed dniem płatności.

10) Jeżeli na wezwanie sądowe nikt się nie zgłosi, sąd wyda orzeczenie, uznające dokument za umorzony (art. 94 ust. 5 pr. weksl.) a zgłoszenie osobnego wniosku po upływie terminu wezwania nie jest potrzebne; jeżeli zaś przed wydaniem orzeczenia, choćby nawet po upływie terminu wezwania, zgłasza się w sądzie posiadacz dokumentu, sąd wysłucha interesowanych i okaże dokument żądającemu umorzenia, a następnie zaniecha dalszego postępowania (art. 94 ust. 6 pr. weksl.), wskutek czego żądający umorzenia tylko w drodze procesowej może żądać od posiadacza wydania dokumentu, bo amortyzacja istniejącego dokumentu jest niemożliwą, a w postępowaniu niespornem, jakiem jest amortyzacyjne, nie można orzekać o tem, czy posiadacz, czy też żądający umorzenia, jest uprawniony, ten ostatni może jednak w drodze zabezpieczenia (art. 837 i nast. k. p. c.) uzy-

skać, że posiadacz nie otrzyma tego, co na dowód składowy lub też na tegoż część przypada.

11) Według art. 95 pr. weksl. dom składowy i bank domicylowy narażają się na odpowiedzialność wobec żądającego umorzenia, jeżeliby po otrzymaniu zawiadomienia sądowego o wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego dopełniły świadczenia, jednak bank domicylowy może zwolnić się od odpowiedzialności przez złożenie do depozytu sumy, na którą warrant opiewa, a dom składowy przez oddanie rzeczy wyznaczonemu przez sąd na tegoż żądanie dozorcy (art. 232 k. z.).

12) Na podstawie orzeczenia, umarzającego dokument, można wykonywać wszelkie prawa z niego wypływające (art. 98 pr. weksl.).

13) Bez upoważnienia sądowego posiadacz dokumentu nie może przed wydaniem orzeczenia o umorzeniu wykonać praw, z dokumentu wypływających, chociażby złożył zabezpieczenie, rzecz jest więc inaczej unormowana, niż w art. 96 i 97 pr. weksl.

14) Wysokość zabezpieczenia oznacza sąd.

15) W toku postępowania amortyzacyjnego posiadacz rewersu nie może żądać, by dom składowy oddał złożoną rzecz w dozór osobie, przez sąd wyznaczonej, a posiadacz warrantu, by bank domicylowy albo, zanim on sumę odnośną otrzymał, dom składowy złożył ją do depozytu sądowego.

Art. 680.

Kto, zarządzając przedsiębiorstwem domu składowego, wykracza przeciw przepisom art. 649[1]), 650[2]), 651[3]), 652[4]), 654[5]), 656[6]) i 662[7]) lub przeciw postanowieniom koncesji[8]),

podlega karze grzywny do 10.000 złotych.

1) Przeciw przepisowi art. 649 można wykroczyć tylko wtedy, gdy regulaminu nie wywieszono w domu składowym albo wywieszono go, ale nie w miejscu widocznem (art. 649 § 3).

2) Karalnem jest umówienie się o warunki, uciążliwsze dla składającego od przewidzianych w regulaminie, taryfie lub też w ustawie.

3) Karze podlega ten, kto taryfy opłat nie podaje do wiadomości Min. Przemysłu i Handlu (art. 651 § 1), kto narusza taryfę maksymalną, ustanowioną przez Min. Przemysłu i Handlu (art. 651 § 2), i kto taryfy nie wywiesza w domu składowym albo wywiesza ją w miejscu niewidocznem (art. 651 § 3).

4) Karze podlega bezprawne odmówienie przyjęcia rzeczy na skład, udzielenie innej osobie pierwszeństwa albo ulg lub zniżek.

5) Karze podlega wydawanie dowodów składowych w in-

nej formie, niż w formie przepisanej, albo umieszczenie w dowodzie składowym innej treści, niż wskazana ustawą.

6) Karalnem jest wpisanie przez dom składowy do księgi jukstowej indosu warrantu, który nie odpowiada prawu, lub zaniechanie potwierdzenia dokonanego wpisu na rewersie i warrancie.

7) Karze podlega wpisanie do księgi jukstowej indosu warrantu, który jest niedopuszczalny ze względu na to, że na nieoddzielonym dowodzie składowym zanotowano orzeczenie sądowe co do przeniesienia lub ograniczenia prawa rozporządzania posiadacza dowodu składowego.

8) Art. 648.

Art. 681.

Kto prowadzi przedsiębiorstwo domu składowego bez koncesji[1])[2]),

podlega karze aresztu do roku lub grzywny albo obu karom łącznie.

1) Przepis art. 681 sprawia trudności o tyle, że można prowadzić zarobkowo przedsiębiorstwo składowe bez koncesji, nie można więc karać osoby, która zajmuje się w większym rozmiarze przyjmowaniem na skład towarów i posiada takie same urządzenia, jak dom składowy, przyjąć więc należy, że karze podlega tylko ten przedsiębiorca składowy, który nie uzyskawszy koncesji wydaje dowody składowe i sprzedaje przez licytację publiczną złożone u niego towary (art. 647), nie podlega zaś karze, jeżeli wydaje dokumenty, stwierdzające złożenie u niego towarów, chociażby wystawiał je na blankiecie.

2) Przedsiębiorcy składowemu, który nie uzyskał koncesji, nie wolno w firmie używać nazwy „dom składowy" lub do tego zbliżonej jak „niekoncesjonowany" lub „prywatny" dom składowy i t. p., bo to mogłoby wprowadzić w błąd publiczność (art. 31 zdanie 2), ale używanie takich dodatków nie wskazuje na prowadzenie domu składowego bez koncesji, zaczem nie jest karalne, a tylko sąd rejestrowy może wkroczyć przeciwko przedsiębiorcy i żądać od niego, aby usunął dodatek, mogący wprowadzić w błąd, i może to wymusić grzywną po myśli art. 17.

Rozdział IX.

Spółka cicha.

Art. 682.[1])

§ 1. Kto jako spólnik[2]) uczestniczy wkładem[3]) w przedsiębiorstwie kupca[4])[5]), prowadzonem przez tegoż w imieniu własnem[6]), jest spólnikiem cichym.[7])[8])[9])

§ 2. Spólnik cichy nie odpowiada wobec wierzycieli za zobowiązania kupca.[10])[11])

1) Spółka cicha polega na tem, że pewna osoba prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe pod swoją firmą, a więc we własnem imieniu, a inna uczestniczy w tem przedsiębiorstwie, zaczem na zewnątrz nie występuje; z tego wynika, że spółka cicha nie jest spółką handlową (art. 5 § 2), gdyż w stosunku zewnętrznym istnieje tylko przedsiębiorstwo tej osoby, która inną przyjęła, jako cichego spólnika; jednak stosunek kupca do spólnika cichego jest handlowym, do niego należy więc stosować przepisy k. h.

2) Także niekupiec może być spólnikiem cichym i nie staje się kupcem przez zawarcie umowy spółki; spólnikiem cichym może być także spółka handlowa, w szczególności spółka jawna.

3) Istota spółki cichej polega na uczestniczeniu w przedsiębiorstwie wkładem, ten nie musi być jednak pieniężnym, może więc polegać także na wniesieniu pewnej rzeczy ruchomej albo nieruchomej, wierzytelności lub prawa, a w tym przypadku należy wkład oszacować na pieniądze; możliwem jest też wniesienie rzeczy tylko w celu używania jej w przedsiębiorstwie, wskutek czego własność nie przechodzi na kupca.

4) Kupiec, który prowadzi przedsiębiorstwo, nie musi być rejestrowym, zaczem umowa spółki cichej może być zawartą także przez kupca nierejestrowego (art. 186 § 2); w charakterze spólnika cichego można przystąpić także do przedsiębiorstwa, prowadzonego przez kilka osób, dalej przez spółkę handlową, a więc przez spółkę jawną, komandytową, nie jest zaś spólnikiem cichym ten, kto przystępuje do udziału, jaki przysługuje spólnikowi w spółce handlowej (art. 109 § 2), bo wtedy nie zachodzi uczestniczenie w przedsiębiorstwie.

5) Osoba, która, nie uiszczając wkładu, uczestniczy w przedsiębiorstwie, nie jest cichym spólnikiem, choćby strony spółkę nazwały cichą, a tak ma się rzecz, gdy ktoś ma tylko świadczyć swoje usługi kupcowi i za to uczestniczy w zysku, a możliwie także w stratach, nie jest też cichym spólnikiem wierzyciel, który za udzielenie pożyczki obok odsetek wymawia sobie udział w zysku, albo tylko taki udział, taki stosunek nie podlega więc przepisom k. h. o spółce cichej, lecz przepisom k. z. o spółce, o ile kwalifikowany będzie jako spółka.

6) Od spółki cichej odróżnić należy spółkę dorazową, która zachodzi, jeżeli ktoś nie uczestniczy w przedsiębiorstwie, lecz tylko w pewnym interesie; taką spółkę ocenić należy według art. 546 i nast. k. z.

7) Przedsiębiorstwo prowadzi w imieniu własnem tylko ten, kto inną osobę przyjmuje jako cichego spólnika, wskutek czego w firmie powinno się znajdować tylko jego nazwisko, a nie może się mieścić nazwisko spólnika cichego, co przyjąć należy

zwłaszcza dlatego, że także nazwisko komandytarjusza nie może wchodzić w skład firmy (art. 28 § 2 zdanie 2), a stanowisko tego w stosunku do wierzycieli oraz do majątku spółki jest dalej idące, niż spólnika cichego; gdyby jednak wbrew ustawie w firmie mieściło się nazwisko spólnika cichego, nie możnaby mimo to przyjąć jego odpowiedzialności wobec wierzycieli, a zwłaszcza wtedy, gdy firma zawiera nazwisko cichego spólnika dlatego, że jest pochodną, jak wtedy, gdy ktoś zbywa przedsiębiorstwo wraz ze swoją firmą, pozostawiając nabywcy prawo jej używania, a zarazem zastrzega sobie pewien udział w zysku.

8) Ze stanowiska cichego spólnika wynika, że majątek przedsiębiorstwa należy do kupca, który je prowadzi, a spólnik cichy nie ma w niem udziału, w następstwie czego nie istnieje majątek spółki; z tego powodu nadwyżka, uzyskana po realizacji majątku przedsiębiorstwa ponad to, co wydano w celu uzyskania tegoż, a więc nadwyżka z powodu podniesienia się wartości przedmiotów, wchodzących w skład aktywów przedsiębiorstwa, nie stanowi zysku i w niej nie uczestniczy spólnik cichy, lecz przypada ona w całości właścicielowi przedsiębiorstwa.

9) Zawarcie umowy spółki cichej jest czynnością handlową po stronie kupca, bo dotyczy przedsiębiorstwa (art. 498 § 1), ale sama przez się nie jest czynnością handlową po stronie tego, kto do przedsiębiorstwa przystępuje, bo ustawa nie zna czynności przedmiotowo - handlowych, wskutek czego po stronie spólnika cichego zawarcie umowy jest czynnością handlową tylko wtedy, gdy związane jest z przedsiębiorstwem, przez niego prowadzonem, jak np. gdy dostawca towarów zastrzega sobie udział w zysku; jak zawarcie umowy o spółkę jawną lub komandytową jest czynnością handlową dla spólników jawnych, względnie odpowiadających bez ograniczenia, bez względu na to, kiedy ją zawarto, a więc nawet wtedy, gdy umowa ma na celu dopiero rozpoczęcie prowadzenia przedsiębiorstwa, tak i zawarcie umowy spółki cichej należy uznać za czynność handlową po stronie tego, kto przedsiębiorstwo ma prowadzić we własnem imieniu, chociaż umowa dochodzi do skutku przed rozpoczęciem prowadzenia przedsiębiorstwa, bo celem umowy jest stworzenie przedsiębiorstwa, osoba, która ma je prowadzić, działa więc już w charakterze kupca, jakkolwiek czynności jeszcze nie rozpoczęła.

10) Odpowiedzialność cichego spólnika wobec wierzycieli nie zachodzi także wtedy, gdy wkładu swego nie uiścił, i tem różni się spółka cicha od komandytowej (art. 147 § 1); odpowiedzialność cichego spólnika za nieuiszczony wkład zachodzi tylko wobec tego, kto prowadzi przedsiębiorstwo, i wobec zarządcy upadłości kupca (art. 695 § 1), bo ten wykonuje prawa upadłego.

11) O ile w k. h. brak szczególnych przepisów, należy odnośnie spółki cichej po myśli art. 1 stosować przepisy art. 546 i nast. k. z. o spółce, bo przepisu art. 76, dotyczącego spółki

jawnej, a stanowiącego, że do niej nie stosuje się przepisów kodeksu zobowiązań o spółce, jako wyjątkowego, nie można odnieść do spółki cichej, atoli nie podobna przyjąć, że wchodzi w zastosowanie przepis art. 550 k. z., według którego „umowa spółki powinna być pismem stwierdzona", zasadą jest bowiem w prawie handlowem, że w braku wyraźnego odmiennego przepisu zachowanie pewnej formy nie jest potrzebne ani do ważności czynności, ani do celów dowodowych; ze stanowiska, że odnośnie spółki cichej forma piśmienna jest potrzebna do celów dowodowych, nie należy jej jednak wymagać wtedy, gdy zawiązanie spółki cichej jest dla spólnika cichego czynnością handlową, bo wtedy zachodzi czynność obustronnie handlowa, a w tym przypadku nie stosuje się przepisów k. z. o formie piśmiennej dla celów dowodowych (art. 528 § 1).

Art. 683.

Do prowadzenia spraw przedsiębiorstwa uprawniony i obowiązany jest kupiec.[1)2)3)4)]

1) Nietylko do prowadzenia spraw przedsiębiorstwa jest uprawniony i zobowiązany kupiec, lecz także do reprezentowania przedsiębiorstwa.

2) Mimo że spólnik cichy jest wyłączony od reprezentowania przedsiębiorstwa i od prowadzenia tegoż spraw, może być jednak w niem zajęty i działać w charakterze prokurenta lub pełnomocnika, przez co samo nie staje się bezpośrednio odpowiedzialnym wobec wierzycieli przedsiębiorstwa, odpowiada jednak, jeżeliby zaszła jedna z okoliczności, wymienionych w art. 69.

3) Zgody spólnika cichego nie należy wymagać w sprawach, nieprzekraczających zwykłych czynności spółki, jednak uznać ją należy jako konieczną tam, gdzie chodzi o dokonanie czynności nadzwyczajnej, jak zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa, zmiana organizacji przedsiębiorstwa, w szczególności zmiana przedsiębiorstwa jednoosobowego na spółkowe przez przyjęcie spólnika, odpowiadającego bez ograniczenia i t. d.; w przypadkach takich brak zgody spólnika cichego jest wprawdzie w stosunku zewnętrznym pozbawiony doniosłości, ale kupiec odpowiada spólnikowi cichemu za szkodę, jaką tenże poniósł wskutek dokonanej bez jego zgody czynności, a oprócz tego spólnik cichy ma prawo do rozwiązania spółki (art. 692 § 1).

4) Spólnika cichego nie obowiązuje zakaz konkurencji, bo ten nie obowiązuje także komandytarjusza, który odpowiada wierzycielom, ale spólnik cichy ma się wstrzymać od działalności, sprzecznej z interesami spółki (art. 562 k. z.), jeżeli powierzono mu prowadzenie spraw spółki.

Art. 684.

§ 1. Spólnik cichy uczestniczy w zysku i stratach w stosunku, odpowiadającym słuszności.[1])[2])

§ 2. W stratach uczestniczy spólnik cichy do wysokości umówionego wkładu.[3])[4])

§ 3. Umowa spółki może zwolnić spólnika cichego od udziału w stratach.[5])

[1]) O udziale w zysku i stratach w pierwszym rzędzie rozstrzyga umowa, a dopiero wtedy, gdyby ona żadnego co do tego nie zawierała postanowienia, oznacza się go odpowiednio do słuszności; strony mogą więc postanowić, że udział oznacza się podług głów, podług wysokości wkładu i t. d., mogą też postanowić, że udział w zysku i stracie jest inny (arg. art. 684 § 3), a więc udział cichego spólnika jest większy lub mniejszy, niż udział kupca, można też umówić się, że spólnik cichy otrzymuje pewną minimalną kwotę tytułem zysku i że tę kwotę ma mu wypłacić kupiec bez względu na to, czy i w jakiej wysokości zysk osiągnięto, albo że z zysku otrzymuje przedewszystkiem cichy spólnik pewną kwotę, a resztę rozdziela się według pewnych zasad, że spólnik cichy otrzymuje tytułem zysku tylko pewną maksymalną kwotę i t. p.

[2]) W braku porozumienia stron oznacza sąd stosunek udziału spólnika cichego w zysku i stracie, przepis, stanowiący o słuszności, jest więc tylko wskazówką dla sądu, który rzecz rozstrzyga według swego uznania i może uwzględnić wysokość wkładu oraz stosunek tego do wkładu kupca, pracę kupca i t. p.

[3]) W braku umowy wkład nie rozstrzyga o stosunku udziału w stracie, lecz stanowi maksymalną granicę uczestnictwa cichego spólnika w stratach, jeżeli więc wkład cichego spólnika wynosi dwadzieścia tysięcy złotych, a wkład kupca trzydzieści tysięcy złotych i w umowie udział w zysku i stracie oznaczono odpowiednio do wkładu, to cichy spólnik w razie, gdy strata wynosi sto tysięcy złotych, nie ma dopłacić dwudziestu tysięcy złotych, ale cały jego wkład zostaje wyczerpany.

[4]) Z istoty spółki cichej wynika, że spólnik cichy nie może być zobowiązanym do uczestniczenia w stracie w kwocie wyższej, niż jego wkład; umowa, któraby to stanowiła, nie tworzy spółki cichej.

[5]) Z art. 684 § 3 wynika, że w umowie nie można skutecznie postanowić, iż spólnik cichy nie ma uczestniczyć w zysku.

Art. 685.

§ 1. Z końcem roku obrotowego obowiązany jest kupiec obliczyć udział spólnika cichego w zysku i stratach i wypłacić mu należny zysk.[1])[2])

§ 2. Jeżeli jednak wkład doznał wskutek strat uszczuplenia, obraca się zysk na jego uzupełnienie.[3])[4])

[1]) Spólnik cichy ma bezwzględne prawo do zysku, chociażby się więc w czasie dokonania obliczenia okazało, że po upływie roku obrotowego zaszła strata, nie można mu odmówić wypłaty zysku, jaki przypada za rok ubiegły, bo przepis art. 685 § 2 odnosi się tylko do zysku, należnego za późniejsze lata, a przed upływem roku obrotowego nie można jeszcze twierdzić, że nie osiągnie się zysku, lecz poniesie stratę, jeżeli więc zysk, przypadający na cichego spólnika, który ma wkład 10.000 zł., wynosi 3.000 zł., a już z początkiem stycznia okazuje się taka strata, że na spólnika cichego przypadałaby kwota 15.000 zł., to jednak należy mu kwotę 3.000 zł. wypłacić.

[2]) Od wkładu swego spólnik cichy nie może żądać czteroprocentowych odsetek, bo tego prawa, przysługującego jawnemu spólnikowi (art. 107 § 1), nie przyznaje mu ustawa.

[3]) Wkład spólnika cichego, uszczuplony albo wyczerpany wskutek strat, ma być uzupełniony zyskami, jakie się osiąga w latach następnych po roku obrotowym, w którym doszło do uszczuplenia wkładu, ale spólnik cichy nie ma obowiązku zwrotu zysku za lata poprzednie, jaki mu wypłacono, jeżeli więc wkład cichego spólnika wynosi 10.000 zł., a spólnik cichy pobrał tytułem zysku przez trzy lata razem 12.000 zł., w czwartym roku zaś wskutek straty wyczerpał się całkowicie wkład, to z zysków piątego roku i z lat następnych tak długo nic nie otrzymuje, dopóki wkład nie będzie uzupełniony do kwoty 10.000 zł., nie ma jednak obowiązku zwrotu kwoty 10.000 zł. z zysku w kwocie 12.000 zł., jaki otrzymał za lata ubiegłe; spólnik cichy nie ma też obowiązku uzupełnienia wkładu, jeżeli zyskiem z lat następnych nie można pokryć braku, jakiemu wkład uległ w latach poprzednich z powodu pokrycia z niego straty, przypadającej na spólnika cichego.

[4]) Zysk cichego spólnika nie powiększa jego wkładu, jeżeli ten pozostał nienaruszony, bo tego nie można też przyjąć odnośnie jawnego spólnika.

Art. 686.[1])

§ 1. Spólnik cichy ma prawo[2]) domagać się odpisu[3]) rocznego bilansu[4]) oraz przeglądać księgi i dokumenty celem sprawdzenia jego rzetelności.[5])[6])[7])

§ 2. Na wniosek cichego spólnika może sąd grodzki siedziby kupca[8]), a co do kupca rejestrowego sąd rejestrowy[9])[10]), z ważnych powodów[11]) zarządzić w każdym czasie[12]) udzielenie bilansu lub innych wyjaśnień, tudzież dopuścić go do przejrzenia ksiąg i dokumentów.[13])[14])

§ 3. Umowa nie może wyłączyć ani ograniczyć uprawnień spólnika cichego, służących mu z mocy artykułu niniejszego.[15])[16])

[1]) Art. 686 odpowiada art. 154, który dotyczy komandytarjusza.

[2]) Spólnik cichy nie ma praw jawnego spólnika, nie może więc każdej chwili przeglądać ksiąg i dokumentów (art. 91 § 2).

[3]) Spólnik cichy ma tylko prawo do odpisu rocznego bilansu, a nie ma prawa do przeglądnięcia oryginalnego bilansu, z drugiej strony kupiec ma obowiązek wydać mu odpis, nie wystarcza więc oświadczenie, że spólnik cichy może oryginalny bilans przeglądnąć na miejscu, gdzie się prowadzi księgi przedsiębiorstwa.

[4]) Spólnik cichy ma prawo do tego, aby kupiec sporządził bilans bezzwłocznie po upływie roku obrotowego, jeżeli jednak według ustawy kupiec ma go sporządzić dopiero w przeciągu pewnego terminu po upływie roku obrotowego, jak spółka z ogr. odp. (art. 246 § 1) lub spółka akcyjna (art. 420 § 1), spólnik cichy nie ma prawa do wcześniejszego sporządzenia bilansu i nie ma prawa domagania się odpisu, dopóki bilans nie został zatwierdzony uchwałą spólników w spółce z ogr. odp. (art. 221 L. 1) lub przez walne zgromadzenie spółki akcyjnej (art. 390 § 1 L. 2).

[5]) Przeglądanie ksiąg i dokumentów może się odbyć tylko w celu sprawdzenia rzetelności bilansu, spólnik cichy nie może więc żądać dopuszczenia do przejrzenia, dopóki nie otrzymał rocznego bilansu.

[6]) Przeglądanie może się odbyć także przez osobę zaufania (art. 59 § 1).

[7]) Prawa z art. 686 § 1 może wykonać spólnik cichy każdej chwili, a nietylko w przeciągu pewnego czasu po przedłożeniu mu odpisu rocznego bilansu, może więc także w latach następnych, a także po ustaniu spółki, przeglądać księgi i dokumenty spółki w celu sprawdzenia rzetelności przedłożonych mu bilansów.

[8]) O miejscowej właściwości rozstrzyga zawsze siedziba przedsiębiorstwa, a więc także wówczas, gdy chodzi o kupca rejestrowego, bo do prowadzenia rejestru handlowego jest powołany sąd, w którego okręgu znajduje się siedziba przedsiębiorstwa (§ 11 rozp. o rejestrze), obojętne jest więc gdzieindziej znajdujące się zamieszkanie kupca lub miejsce jego stałego pobytu.

[9]) Poza obszarem prawa niemieckiego, gdzie sądem rejestrowym jest sąd grodzki (§ 75 rozp. o rej.), jest sąd okręgowy rzeczowo właściwy (art. LVII przep. wprow.) do wydawania zarządzeń, o których mowa w art. 686 § 2.

[10]) Gdy chodzi o kupca, którego przedsiębiorstwo nie zo-

stało wpisane do rejestru handlowego, lub który go nawet nie zgłosił celem wpisania do rejestru handlowego, ale ma być uważany za kupca rejestrowego, jest rzeczowo właściwym sąd okręgowy, a nie sąd grodzki, bo w ustawie mowa jest o kupcu rejestrowym, a nie rejestrowanym, zarządzenia z art. 686 § 2 wydaje więc sąd okręgowy, który jest powołany do zarządzenia wpisu do rejestru handlowego, tym zaś jest sąd okręgowy, w obrębie którego znajduje się siedziba przedsiębiorstwa.

11) Ważnym powodem może być nieuczciwość kupca, jego zły stan majątkowy, dłuższa nieobecność i t. p.

12) Z tego, że ustawa dopuszcza wydania zarządzenia „w każdym czasie", wynika, że sąd może nakazać udzielenie bilansu lub innych wyjaśnień w ciągu roku obrotowego, ale cichy spólnik może z zarządzenia korzystać tylko jeden raz, a nie kilka razy w rozmaitych odstępach czasu, jeżeli więc spólnik cichy skorzystał już z zarządzenia sądowego i przeglądnął księgi oraz dokumenty, nie może później w ciągu tego samego roku domagać się ponownie od kupca, by go znów dopuścił do przejrzenia ksiąg i dokumentów, lecz musi zwrócić się ponownie do sądu i wykazać ważną przyczynę, uzasadniającą przejrzenie ksiąg i dokumentów.

13) O roszczeniu z art. 686 § 1 orzeka się w postępowaniu procesowem, o wniosku z art. 686 § 2 orzeka się po przeprowadzeniu postępowania niespornego, bo nietylko do postępowania rejestrowego (art. LIX § 1 przep. wprow.), lecz do każdego postępowania w sądzie rejestrowym stosuje się zasady postępowania niespornego, a oprócz tego prowadzenie procesu mijałoby się z celem przepisu art. 686 § 2.

14) Sąd grodzki, względnie rejestrowy może nakazać albo tylko udzielenie bilansu, albo tylko udzielenie wyjaśnień, albo dopuścić spólnika cichego także do przejrzenia ksiąg i dokumentów, może też później w razie, gdy się okaże potrzeba, mimo że poprzód nakazał tylko udzielenie bilansu lub innych wyjaśnień, dopuścić cichego spólnika do przejrzenia ksiąg i dokumentów.

15) Przepis art. 686 § 3 dotyczy tak art. 686 § 1, jak i art. 686 § 2, nie można więc skutecznie umówić się, że spólnikowi cichemu nie służą uprawnienia, o których mowa w art. 686 § 1, lub że mu wprawdzie przysługują, ale nie wolno mu zwrócić się do sądu w ciągu roku; nieważne jest też postanowienie, że tylko pewne okoliczności mają być uważane za ważne przyczyny, natomiast można na korzyść spólnika cichego wymienić przykładowo pewne okoliczności jako ważne przyczyny, wskutek czego nie jest wykluczone wydanie zarządzenia z art. 686 § 2 także dla innych przyczyn.

16) Spólnik cichy może w drodze procesowej domagać się wypłaty zysku wyższego od wykazanego w bilansie, ale wtedy musi w procesie udowodnić, że pewnych czynnych pozycyj nie

wykazano lub bezprawnie wykazano je w kwocie niższej, albo że pozycje bierne należy skreślić lub obniżyć, spólnik cichy może też, chociaż nie otrzymał odpisu bilansu, domagać się wypłaty zysku na podstawie rachunku, jaki sam zestawił, prawo do zysku nie jest więc zawisłe od przedłożenia spólnikowi cichemu odpisu bilansu; jednak żądanie wypłaty zysku jest przedwczesne, jeżeli kupcem jest spółka z ogr. odp. lub spółka akcyjna, bo dopóki zgromadzenie spólników spółki z ogr. odp. lub walne zgromadzenie spółki akcyjnej nie ustaliło zysku lub straty, żądanie cichego spólnika, aby mu zysk wypłacono, jest niedopuszczalne, zaczem dopiero po zatwierdzeniu spólnik cichy może w drodze sądowej domagać się wypłaty kwoty wyższej i nie potrzebuje uprzednio wytaczać procesu o uchylenie zatwierdzenia rachunku zysków i strat i nie może też żądać unieważnienia uchwały, czy to zgromadzenia spólników, czy też walnego zgromadzenia, bo jako spólnik cichy nie ma do tego legitymacji.

Art. 687.

Spadkobiercy spólnika cichego powinni wskazać kupcowi jedną osobę do wykonywania praw zmarłego spólnika.[1])[2])[3])

[1]) Por. art. 115 § 2, 125 § 2, 157 § 1.

[2]) Brak przepisu co do tego, co ma nastąpić w razie, gdyby spadkobiercy spólnika cichego nie wskazali jednej osoby do wykonywania praw; przyjąć należy, że w tym przypadku praw zmarłego, określonych w art. 687 §§ 1 i 2, nie można wykonać, bo nie podobna przyjąć, że uprawnionym do wykonywania praw jest każdy ze spadkobierców lub ten, kto się pierwszy zgłosi, albo że kupiec może obrać osobę, która byłaby uprawnioną do wykonywania praw, służących wszystkim spadkobiercom łącznie.

[3]) Strony mogą się skutecznie umówić, że w razie śmierci spólnika cichego prawa cichego spólnika ma wykonywać pewien spadkobierca, czy to imiennie, czy też w inny sposób oznaczony, jak np. najstarszy lub najmłodszy syn.

Art. 688.

Rozwiązanie umowy[1]) spółki cichej powodują:

1) przyczyny, przewidziane w umowie spółki;
2) zgoda spólników;
3) zwinięcie lub zbycie przedsiębiorstwa[2])[3]);
4) ogłoszenie upadłości któregokolwiek[4]) spólnika;
5) śmierć kupca[5]);
6) wypowiedzenie;
7) wyrok sądowy.[6])

1) Por. art. 112, 157 § 1.

2) W razie zwinięcia lub zbycia przedsiębiorstwa bez zgody spólnika cichego kupiec odpowiada mu za szkodę (art.689).

3) Rozwiązanie spółki przyjąć należy także w razie wydzierżawienia przedsiębiorstwa lub ustanowienia na niem użytkowania, bo te akty postawić należy na równi ze zbyciem (art. 39 §§ 1 i 2, 49 i nast. 53), a mylnem byłoby zdanie, że czynsz roczny stanowi dochód, w którym spólnik cichy uczestniczy, bo przez zysk rozumieć należy tylko to, co się osiąga w razie, gdy kupiec sam prowadzi przedsiębiorstwo.

4) Nietylko upadłość kupca, lecz także upadłość spólnika cichego powoduje rozwiązanie spółki.

5) Śmierć spólnika cichego nie powoduje rozwiązania spółki (art. 687), ale strony mogą się skutecznie umówić, że w razie śmierci spólnika cichego spółka ulega rozwiązaniu i mogą też skutecznie postanowić, że śmierć kupca nie powoduje rozwiązania spółki, lecz że ta trwa nadal z jego spadkobiercami.

6) Jeżeli kupcem jest spółka handlowa lub osoba prawna, nie będąca spółką handlową, jej rozwiązanie powoduje także rozwiązanie spółki cichej, za rozwiązanie uważać jednak należy ukończenie likwidacji spółki handlowej, bo mimo jej wdrożenia może spółka nadal istnieć, spólnik cichy ma więc prawo do zysku, jakiby osiągnięto w toku likwidacji.

Art. 689.

Rozwiązanie spółki z powodu zwinięcia lub zbycia przedsiębiorstwa nie narusza praw spólnika cichego do żądania odszkodowania.[1)2)3)4)5)]

1) W razie zbycia przedsiębiorstwa bez jego zgody spólnik cichy może się domagać tylko wynagrodzenia szkody, jaką ponosi wskutek tego, że się tegoż dalej nie prowadzi, nie uczestniczy więc w zysku, osiągniętym z powodu zbycia, gdyż nie chodzi o zysk, osiągnięty przy prowadzeniu przedsiębiorstwa.

2) W razie zbycia przedsiębiorstwa nabywca nie może skutecznie oświadczyć, że chce dalej ze spólnikiem cichym kontynuować stosunek spółki, bo w tym przypadku spółka rozwiązuje się (art. 688 L. 2), spólnika cichego nie można więc zmusić do dalszego pozostawania w spółce, za czem przemawia także istota spółki, polegająca na zaufaniu do pewnej tylko osoby, wskutek czego inna osoba nie może zająć jej miejsca; z tego powodu odnośnie umowy spółki cichej nie wchodzą w zastosowanie przepisy art. 46 i nast., i nabywca bez względu na to, w jakiej formie nabył przedsiębiorstwo i czy wiedział o istnieniu spółki cichej, nie jest związany umową o spółkę cichą, zawartą przez zbywcę, jednak w umowie spółki można skutecznie postanowić, że spółka trwać ma także z nabywcą, a wtedy spólnik

cichy nietylko nie może domagać się odszkodowania od kupca, z którym zawarł umowę spółki, lecz oprócz tego nie może stosunku spółki rozwiązać z nabywcą, ten zaś jest do tego uprawniony, o ile nie zobowiązał się do dotrzymania stosunku spółki w umowie nabycia przedsiębiorstwa lub w razie, gdy obowiązku nie przyjął, nie wiedział ani wiedzieć nie był powinien o stosunku spółki, a umowę zawarł w formie aktu notarjalnego.

3) Przepis art. 689 odnosi się także do wydzierżawienia przedsiębiorstwa, bo i w tym przypadku nie prowadzi się tegoż dalej, jednak odszkodowanie, jakiego spólnik cichy może się domagać w razie wydzierżawienia przedsiębiorstwa bez jego zgody, nie musi odpowiadać czynszowi dzierżawnemu, lecz może być większe, a nawet mniejsze od kwoty stosunkowej, odpowiadającej udziałowi spólnika cichego w zysku, bo szkodą jest tylko to, co się utraciło z tego powodu, że się przedsiębiorstwa nie prowadzi, a nie to, co się otrzymuje w razie zaprzestania prowadzenia tegoż.

4) W razie zbycia lub wydzierżawienia przedsiębiorstwa albo ustanowienia na niem użytkowania, obowiązki kupca wobec spólnika cichego przechodzą na nabywcę pod warunkami art. 43, 44, 49 § 1 i 2 i 53, jeżeli dotyczą udziału w zysku za czas ubiegły albo zwrotu wkładu z powodu rozwiązania spółki przed zbyciem, a nie wskutek zbycia, bo w tych przypadkach roszczenia spólnika cichego stoją na równi z roszczeniami wierzycieli kupca; za takie roszczenia nie można uważać roszczenia o zwrot wkładu i odszkodowanie, spowodowane rozwiązaniem spółki wskutek zbycia lub wydzierżawienia przedsiębiorstwa albo ustanowienia na niem użytkowania, bo te roszczenia nie powstają przy prowadzeniu, lecz wskutek zaniechania prowadzenia przedsiębiorstwa.

5) Spółka cicha nie rozwiązuje się sama przez się wskutek przystąpienia do przedsiębiorstwa spólnika jawnego, bo wtedy zachodzi wprawdzie częściowe zbycie przedsiębiorstwa, ale prowadzi się je dalej, zaczem w przypadku takim spólnlik cichy może tylko żądać rozwiązania spółki (art. 692 § 1) i odszkodowania, ale może też dalej pozostać w spółce, a wtedy prawa jego do zysku nie mogą być uszczuplone z powodu istnienia spólnika jawnego.

Art. 690.

§ 1. Spółkę, zawartą na czas nieoznaczony, może spólnik[1]) wypowiedzieć na sześć miesięcy przed końcem roku obrotowego.[2])

§ 2. Spółkę, zawartą na czas życia spólnika[3]), uważa się za zawartą na czas nieoznaczony.[4])[5])

1) W art. 690 §§ 1 i 2 mowa jest o spólniku bez dodatku

„cichy", używanego w innych miejscach, i bez dodatku „którykolwiek lub każdy" (art. 688 L. 4 i 692 § 1); ustawa ma jednak na myśli nietylko spólnika cichego, lecz także kupca, którego zresztą nie nazywa spólnikiem (art. 682 §§ 1, 2, 683, 685 § 1, 686 § 2, 687, 688 L. 5, 693 § 1, 694 § 1, 695 § 1).

2) Także kupcowi, który przybrał spólnika cichego, a nietylko cichemu spólnikowi przysługuje sześciomiesięczny termin wypowiedzenia, a nie można odnośnie niego stosować przepisu art. 572 § 1 k. z. i przyjąć termin trzymiesięczny.

3) Obojętnem jest, czy umowa ma trwać przez czas życia kupca, czy też spólnika cichego.

4) Z tego, że umowa, zawarta na czas życia, trwa przez czas nieograniczony i że tylko śmierć kupca rozwiązuje umowę spółki cichej, nie zaś śmierć cichego spólnika (art. 688 L. 5), wynika, że prawa i obowiązki przechodzą na spadkobierców spólnika cichego (art. 687), jednak tak kupiec, jak i spadkobiercy spólnika cichego, mogą stosunek spółki wypowiedzieć po myśli art. 690 § 1.

5) Art. 690 odpowiada art. 116 § 1 i 2, który odnosi się do spółki jawnej.

Art. 691.[1])

Jeżeli w ciągu ostatnich sześciu miesięcy przeprowadzono bezskutecznie egzekucję z ruchomości cichego spólnika, wówczas jego wierzyciel, który na podstawie prawomocnego tytułu egzekucyjnego uzyskał zajęcie roszczeń, służących cichemu spólnikowi na przypadek rozwiązania spółki, może wypowiedzieć spółkę na sześć miesięcy przed końcem roku obrotowego, nawet gdy była zawarta na czas oznaczony. Jeżeli umowa spółki przewiduje krótszy termin wypowiedzenia, wierzyciel może skorzystać z terminu umownego.[2])[3])

1) Art. 691 odpowiada co do treści art. 117 § 2.

2) Art. 691 nie odnosi się do kupca, który prowadzi przedsiębiorstwo, gdyż przeciw niemu egzekucja z majątku przedsiębiorstwa jest możliwa bez względu na prawa spólnika cichego; pod tym względem różni się spółka cicha od komandytowej, bo wierzyciel spólnika, odpowiadającego bez ograniczenia, nie może prowadzić egzekucji z majątku spółki, lecz może tylko zająć udział tegoż spólnika, a następnie może spółkę wypowiedzieć i rozwiązać ją z komandytarjuszem, jeżeli zachodzą warunki z art. 117 § 2, 144.

3) W razie wypowiedzenia spółki przez wierzyciela spólnika cichego, stosować należy przepis art. 693 § 1, należność spólnika cichego należy jednak wypłacić albo komornikowi, albo złożyć do depozytu sądowego (art. 631 §§ 1 i 2 k. p. c.).

Art. 692.[1])

§ 1. Każdy spólnik[2]) może żądać z ważnych powodów rozwiązania spółki wyrokiem sądowym.

§ 2. Przeciwne postanowienie umowne jest nieważne.

1) Art. 692 §§ 1 i 2 odpowiada art. 118 §§ 1 i 3.

2) Z ważnych powodów może żądać rozwiązania spółki tak kupiec, jak i spólnik cichy, bo mowa jest o każdym spólniku, a nie tylko o spólniku cichym, jeżeli kilka osób prowadzi przedsiębiorstwo, ale nie w charakterze spółki handlowej, wszystkie te osoby powinny przeciwko spólnikowi cichemu wystąpić z powództwem o rozwiązanie spółki, a spólnik cichy powinien o to wszystkich zapozwać, bo nie ma mowy o solidarnem uprawnieniu (art. 11 k. z.), a zresztą w razie, gdy proces ma być wytoczony, nie podobna przyjąć, że każda z nich jest uprawniona do działania imieniem wszystkich.

Art. 693.

§ 1. Po rozwiązaniu spółki powinien kupiec dokonać rozliczenia ze spólnikiem cichym na podstawie osobnego bilansu i wypłacić mu należność jego w gotówce.[1])[2])

§ 2. Jako dzień bilansowy przyjąć należy: w przypadkach wypowiedzenia — ostatni dzień roku obrotowego, w którym upłynął termin wypowiedzenia, w przypadku śmierci — dzień śmierci, w przypadku upadłości — dzień jej ogłoszenia, w przypadku zaś rozwiązania na podstawie wyroku — dzień doręczenia pozwu.[3])[4])

§ 3. Spólnik cichy lub jego spadkobiercy uczestniczą w zysku i stratach ze spraw jeszcze niezakończonych; mogą żądać wyjaśnień, rachunków i podziału zysku i strat z końcem każdego roku obrotowego.[5])[6])

1) Spólnik cichy ma prawo domagać się od kupca przedłożenia bilansu i wypłacenia należności, na podstawie tegoż wypływającej, a tych roszczeń może dochodzić tylko w drodze procesowej; w razie zwłoki kupca, spólnik cichy nie musi wyczekiwać przedłożenia rozliczenia, lecz może je sam zestawić i domagać się wypłacenia kwoty, jaka na rzecz jego wypada, bo roszczenie o przedłożenie rozliczenia jest posiłkowe i dlatego uprawniony może wprost wystąpić z roszczeniem głównem.

2) Należność spólnika cichego składa się z przypadającego zysku jeszcze nie pobranego oraz z wkładu, możliwie wskutek strat uszczuplonego, przy sporządzaniu bilansu należy uwzględnić także interesy jeszcze nieukończone, jeżeliby jednak co do tych interesów nie można obliczyć zysku, na spólnika cichego przy-

padającego, należy mu w miarę ukończenia interesu przedkładać rachunek zysku i strat, a zysk wypłacać, nie można więc tego czynić dopiero z upływem roku obrotowego.

3) Por. art. 120 § 2.

4) W razie rozwiązania spółki na podstawie wyroku rozstrzyga dzień doręczenia pozwu, a nie, jak przy spółce jawnej (art. 120 § 2) oraz komandytowej (art. 114), dzień wniesienia pozwu.

5) Art. 693 § 3 odpowiada art. 120 § 5.

6) W razie rozwiązania spółki cichej nie przeprowadza się likwidacji przedsiębiorstwa i to nawet wtedy, gdy ono ma być zwinięte, zaczem kupiec nie może spólnikowi cichemu odmówić wypłaty należności, wypływającej z osobnego bilansu, a spólnik cichy nie ma prawa do przeprowadzenia likwidacji, a w razie, gdy się ją przeprowadza, czy to dobrowolnie, czy też przymusowo, jak przy spółce z ogr. odp. lub spółce akcyjnej, nie ma prawa do wypłaty kwoty likwidacyjnej, strony mogą się jednak skutecznie umówić przy zawiązaniu spółki lub później, że w razie rozwiązania spółki cichej ma być przeprowadzona likwidacja, a wtedy w braku szczegółowych postanowień w umowie należy stosować przepisy art. 580 i nast. k. z.

Art. 694.

§ 1. W upadłości kupca może cichy spólnik zgłosić do masy roszczenie swoje z tytułu nadwyżki wpłaconego wkładu ponad swój udział w stratach.[1)2)3)]

§ 2. Jeżeli wkład nie był w całości wpłacony, spólnik cichy obowiązany jest do jego wpłacenia jedynie o tyle, o ile to jest potrzebne do pokrycia przypadającego nań udziału w stratach.[4)]

1) W upadłości kupca, spólnik cichy stoi na równi z wierzycielami kupca, stanowisko jego jest więc korzystniejsze, niż jawnego spólnika lub komandytarjusza, bo także ten ostatni żądać może swego udziału w majątku spółki dopiero po zaspokojeniu wierzycieli przedsiębiorstwa.

2) Jeżeli wkład spólnika cichego wynosi dziesięć tysięcy złotych, a na jego udział w stratach przypada sześć tysięcy złotych, spólnik cichy może zgłosić do upadłości kwotę czterech tysięcy złotych, a jeżeli dywidenda konkursowa wynosi 50%, otrzyma on dwa tysiące złotych, którychby nie otrzymał, gdyby miał być zaspokojony dopiero po wierzycielach.

3) Jeżeli spólnik cichy wniósł do spółki pewien przedmiot i zastrzegł sobie własność, należy mu go wydać, bo co do tego służy mu prawo wyłączności, wydania można jednak odmówić, dopóki spólnik nie uiści przypadającej na niego straty.

4) Jeżeli wkład miał wynosić pięćdziesiąt tysięcy złotych, a spólnik cichy uiścił tylko dwadzieścia tysięcy, zaś strata, na niego przypadająca, wynosi dziesięć tysięcy, spólnik nie ma niczego dopłacić, lecz może zgłosić do masy upadłości kwotę dziesięciu tysięcy złotych, to jest wpłaconą część udziału po potrąceniu straty, jaką ma pokryć, jeżeli zaś udział cichego spólnika w stracie wynosi trzydzieści tysięcy złotych, a uiścił on na poczet wkładu, który miał wynosić pięćdziesiąt tysięcy złotych, dwadzieścia tysięcy, wówczas ma dopłacić dziesięć tysięcy złotych i wolny jest od obowiązku dopłaty dalszej kwoty dwudziestu tysięcy złotych.

Art. 695.

§ 1. Jeżeli spólnik cichy na podstawie umowy, zawartej z kupcem[1]) w ciągu ostatniego roku przed ogłoszeniem upadłości[2]), zwolniony został od obowiązku wpłacenia wkładu w całości lub w części[3]) albo od przypadającego nań udziału w stratach[4]) lub też otrzymał zwrot wkładu w całości lub w części[5]), wówczas zarządca masy upadłości[6]) może żądać uznania czynności tych za bezskuteczne[7])[8])[9])[10]), choćby nastąpiły one równocześnie z rozwiązaniem spółki, chyba że przyczyna upadłości nastąpiła już po dokonanym zwrocie lub zwolnieniu.[11])

§ 2. Przepis ten nie narusza dalej idących przepisów o zaskarżaniu czynności prawnych.[12])[13])[14])

1) Przepis art. 695 wchodzi w zastosowanie tylko wtedy, gdy zwolnienie odbyło się umową między kupcem a spólnikiem cichym, zawartą w ciągu ostatniego roku przed ogłoszeniem upadłości, ale doszłą do skutku po zawarciu umowy spółki, nie zaś wówczas, gdy zwolnienie spólnika cichego opiera się na umowie spółki, bo w tym przypadku nie ma mowy o pokrzywdzeniu wierzycieli.

2) Rok liczyć należy wstecz od daty postanowienia sądu o ogłoszeniu upadłości (art. 15 pr. upadł.), daty obwieszczenia lub doręczenia postanowienia sądu (art. 16 pr. upadł.) są zatem obojętne; jeżeli więc ogłoszenie upadłości nastąpiło dnia 30 czerwca 1936, to umowy, zawarte dnia 30 czerwca 1935 lub po tym czasie, są bezskuteczne (art. 196 k. z.).

3) Zwolnienie cichego spólnika od obowiązku wpłacenia wkładu może być zaskarżone przez syndyka upadłości tylko wtedy, gdy spólnik cichy ma pokryć swój udział w stratach (art. 694 § 2), zaczem zaskarżenie jest niedopuszczalne, gdy taki obowiązek na nim nie ciąży; jeżeli więc wkład spólnika cichego miał wynosić pięćdziesiąt tysięcy złotych, a on uiścił tylko dziesięć ty-

sięcy złotych i został od obowiązku wpłacenia reszty zwolniony, zaś strata, na niego przypadająca, wynosiła dziesięć tysięcy złotych, to zwolnienia nie można uznać za bezskuteczne, jeżeli by zaś strata wynosiła dwadzieścia tysięcy złotych, to obalenie może się odnosić tylko do kwoty dziesięciu tysięcy złotych, a nie do zwolniana od całej kwoty czterdziestu tysięcy złotych.

4) Zwolnienie od udziału w stratach jest równe zwolnieniu od obowiązku uiszczenia wkładu lub jego części, jeżeli na pokrycie straty należałoby wkład uiścić, zwolnienie od udziału w stratach jest jednak i pozatem możliwe, jak wtedy, gdy się według umowy spółki straty od wkładu nie odpisuje, albo przy zmianie umowy spółki wkład spólnika cichego obniża o poniesioną stratę, a zarazem umawia się, że późniejszy zysk nie ma być na wkład obrócony (art. 685 § 2); mimo że w ustawie jest mowa o zwolnieniu od „przypadającego nań udziału w stratach", bezskutecznem jest także zwolnienie od przyszłych strat.

5) Umowę uznać należy jako bezskuteczną także wtedy, gdy się nią umowę spółki zmienia w ten sposób, iż się wkład spólnika cichego obniża, a powstała strata, która nie ma pokrycia w obniżonym wkładzie.

6) Przez zarządcę masy upadłości należy rozumieć syndyka (art. III § 2 przep. wprow. pr. upadł.).

7) Uznanie czynności za bezskuteczną powinno nastąpić także wtedy, gdy się spółkę cichą rozwiązuje i przy tej sposobności albo później, ale w związku z rozwiązaniem, spólnikowi cichemu wypłaca jego cały wkład albo tylko część, ale więcej, niżby mu się należało po pokryciu straty, na niego przypadającej.

8) Uznanie zwolnienia względnie zwrotu wkładu za bezskuteczne powinno nastąpić, chociażby nie zachodziły te okoliczności, które zresztą uzasadniają zaskarżenie czynności, dokonanej przez upadłego przed ogłoszeniem upadłości, a więc w szczególności nie zachodziła po stronie dłużnika świadomość pokrzywdzenia wierzycieli.

9) Bezskuteczność nie zachodzi z mocy samego prawa, lecz o niej powinien orzec sąd na skutek powództwa lub zarzutu syndyka; powództwo nie wygasa po roku od daty ogłoszenia upadłości, bo przepis art. 56 pr. upadł., który to stanowi, dotyczy tylko zaskarżenia czynności, o których mowa w prawie upadłościowem.

10) Spólnik cichy, przeciwko któremu zapadł wyrok orzekający, że zwolnienie jest bezskuteczne, ma obowiązek uiścić do rąk syndyka upadłości wkład, od którego został zwolniony, lub tegoż część, jeżeli zwolnienie dotyczy tylko części, a w razie, gdy uznano jako bezskuteczny zwrot wkładu w całości lub w części, ma zwrócić to, co otrzymał, chociażby nawet miał prawo uczestniczyć w upadłości i żądać, aby mu na równi z wierzycielami wypłacono dywidendę konkursową (art. 694 § 1), bo

wierzytelność swoją powinien zgłosić do masy upadłości, a nie może jej potrącać z tem, do czego wobec masy upadłości jest zobowiązany (art. 58 § 2 zdanie 2 pr. upadł.).

11) Rzeczą spólnika cichego jest wykazać, że upadłość spowodowana została okolicznościami, które zaszły po zwolnieniu lub po zwrocie, i że tylko te okoliczności spowodowały upadłość.

12) Pod przepis art. 695 nie podpada zabezpieczenie zwrotu wkładu cichego spólnika, zaczem zaskarżenie takiego aktu ma się odbyć według zasad ogólnych.

13) Przepis art. 695 nie został uchylony prawem upadłościowem, a wynika to z art. II § 1 przep. wprow. pr. upadł., który utrzymuje w mocy „zawarte w innych ustawach przepisy szczególne w zakresie upadłości, jej skutków i wpływu na stosunki prawne"; zaskarżenie zwolnienia spólnika cichego od obowiązku wpłacenia wkładu, zwolnienia go od udziału w stratach lub zwrotu wkładu może się odbyć nietylko według art. 695, lecz także według zasad art. 53 i nast. pr. upadł., w tym jednak przypadku należy wykazać wszelkie warunki, pad któremi uznanie za bezskuteczne czynności prawnej jest możliwe.

14) Miejscową właściwość sądu dla powództwa o uznanie czynności za bezskuteczną po myśli art. 695 oznacza się według ogólnych zasad prawnych, bo nie chodzi o spór ze stosunku spółki w ściślejszem tego słowa znaczeniu, zaczem nie wchodzi w zastosowanie przepis art. 42 k. p. c., który stanowi, że powództwo ze stosunku spółki, a więc także spółki cichej, wytoczyć należy wyłącznie według miejsca siedziby spółki; kwestja, czy zachodzi stosunek spółki, względnie, czy zachodził, jest tylko wstępną dla rozstrzygnięcia, czy czynność ma być uznana za bezskuteczną, przedmiotem sporu jest więc uznanie bezskuteczności, a nie należność ze stosunku spółki.

Przepisy końcowe.

Art. 696.

Wykonanie kodeksu niniejszego porucza się Ministrom Sprawiedliwości oraz Przemysłu i Handlu.

Art. 697.

§ 1. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie na całym obszarze Państwa z dniem 1 lipca 1934 r. z wyjątkiem art. 376.[1])

§ 2. Wprowadzenie w życie art. 376 zastrzega się osobnym rozporządzeniom Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Sprawiedliwości, które oznaczać będą jego moc obowiązującą pod względem czasu, obszaru i rodzaju spółek akcyjnych.

1) Kodeks handlowy łącznie z działem XII księgi I o spółkach akcyjnych obowiązuje od 1 lipca 1934 r. także na obszarze Województwa śląskiego, co wynika ze słów „na całym obszarze Państwa", ustawa uznaje więc za zbędną zgodę Sejmu śląskiego, którą uważano za potrzebną do wejścia w życie na Śląsku prawa o spółkach akcyjnych z roku 1928; widocznie przyjmuje ustawa, że chodzi tylko o nową redakcję, dla której wystarcza zgoda, objawiona przez Sejm śląski dla nadania mocy obowiązującej przepisom o spółkach akcyjnych, nie uwzględniono jednak, że przepisy k. h. w wielu punktach różnią się od przepisów tegoż prawa, zaczem o ile chodzi o wprowadzenie odchyleń, konieczną była zgoda Sejmu śląskiego. Odnośnie działu XI księgi I, dotyczącego spółek z ogr. odp., należy zaznaczyć, że już w art. 157 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1933 r. 62/602/1933 o spółkach z ogr. odp. brak postanowienia, iż Rozporządzenie to wchodzi w życie na obszarze Województwa śląskiego dopiero od czasu, kiedy Sejm śląski wyrazi na to zgodę. Jeżeli jednak przyjmiemy, że ta zgoda była konieczną, to powstaje pytanie, czy sądy mogą uznać, że na obszarze Województwa śląskiego nie obowiązują przepisy k. h., odnoszące się do spółek z ogr. odp., i te przepisy k. h., dotyczące spółek akcyjnych, które nie są zgodne z Rozp. Prez. Rzp. o spółkach akcyjnych, bo wprawdzie sądy nie mają prawa badania ważności ustaw, należycie ogłoszonych (art. 81 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. 44/267/1921, zawierającej konstytucję Rzpl. Polskiej), a na równi z ustawą stoi Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, ale wolno im badać, czy zachodzą formalne wymogi ważności ustawy, w szczególności należyte ogłoszenie. Jeżeli zaś powstaje pytanie, czy dla pewnej ustawy wymagana jest zgoda Sejmu śląskiego, a tej nie uzyskano, a właściwie brak ogłoszenia o uzyskaniu zgody, to sąd powinien badać, czy zgoda była potrzebna, a gdy na to pytanie odpowie twierdząco, powinien przyjąć, że ustawa nie wiąże na obszarze Województwa śląskiego.

ROZPORZĄDZENIE
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
z dnia 27 czerwca 1934 r.

PRZEPISY WPROWADZAJĄCE KODEKS HANDLOWY.

CZĘŚĆ I.

(Dziennik Ustaw R. P. z 30/6 1934 r. Nr. 57, poz. 503).

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 15 marca 1934 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 221) postanawiam co następuje:

Rozdział I.

Przepisy ogólne.

Art. I.

Z dniem wejścia w życie kodeksu handlowego tracą moc przepisy, dotyczące przedmiotów, unormowanych w tym kodeksie, o ile artykuły poniższe nie stanowią inaczej.[1])[2])[3])

[1]) Art. I zawiera ogólną zasadę, a szczegółowem jej rozwinięciem są przepisy art. IV, XI, XVI, XVII, XX i XXIV, które uchylają przepisy prawa handlowego, obowiązującego bądź to na poszczególnych obszarach prawnych, bądź też na całym obszarze Państwa.

[2]) Art. I wypowiada zasadę, że uchyla się przepisy, dotyczące przedmiotów unormowanych w k. h., o ile co innego nie jest wyraźnie postanowione, a z tego nietylko wynika, że według

odrębnych postanowień utrzymuje się w mocy niektóre przepisy, które odnoszą się do przedmiotów, unormowanych w k. h., lecz także, że według odrębnych postanowień uchyla się przepisy, dotyczące przedmiotów, nieunormowanych w k. h.; to ostatnie jest doniosłe, bo art. XI, XVI, XX i XXIV uchylają w całości dotychczasowe dzielnicowe kodeksy handlowe, te zaś zawierają przepisy, dotyczące przedmiotów nieunormowanych w kodeksie handlowym, jak wiele przepisów art. 278 i nast. powsz. niem. k. h. §§ 343 i nast. niem. k. h., w szczególności art. 300 powsz. niem. k. h. i §§ 363 i nast. k. h. niem. o przekazach kupieckich, oraz przepisy art. 173 i nast. powsz. niem. k. h. i §§ 320 i nast. niem. k. h. co do spółek komandytowo - akcyjnych (art. LI), przepisy art. 413 i nast. powsz. niem. k. h. o dowodach ładunkowych, przepisy art. 79 i nast. kod. handl. ros. o artelach i t. d.

[3]) Nie są uchylone przepisy prawa wekslowego z dnia 14 listopada 1924 r. 100/926/1924, na które powołują się art. 676—679 i przepisy prawa czekowego z dnia 14 listopada 1924 r. 100/927/1924 (por. art. V przep. wprow. k. z.), dalej przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 2 sierpnia 1926 r. 96/559/1926, i to nietylko odnoszące się do firmy, o czem mowa w art. 35 § 2, przepisy o umowie o pracę, które odnoszą się do pracowników przedsiębiorstwa (art. X § 1 przep. wprow. k. z.), przepisy rozporządzenia Prez. Rzp. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych z dnia 22 marca 1928 r. 29/384/1928, które są handlowemi, zwłaszcza co do wzorów i znaków towarowych, oraz przepisy ustawy o kartelach z dnia 28 marca 1933 r. 31/270/1933.

Art. II.

Uchyla się kodeks handlowy część I (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 600) i przepisy wprowadzające kodeks handlowy część I (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 601).[1])

[1]) Wymieniony w art. II Rozp. Prez. Rzp. kodeks handlowy część I i przep. wprow. tenże kodeks miały wejść w życie dnia 1 lipca 1934, ale w ich miejsce wstąpiły k. h. i przepisy wprowadzające do tegoż; kodeks handlowy zawiera oprócz przepisów uchylonego kodeksu handlowego przepisy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, o spółkach akcyjnych, o łączeniu się spółek, przepisy o sprzedaży na raty i o umowie składu, a także zmienia niektóre przepisy, jakie mieścił uchylony kodeks handlowy, a poprzedni przepis art. 272 umieścił jako art. 516.

Art. III.

W art. III przepisów wprowadzających kodeks zobowiązań skreśla się punkt 1.[1])

[1]) Art. III L. 1 przep. wprow. k. z. utrzymuje w mocy ustawy o sprzedaży na raty, które obecnie ze względu na przepisy art. 555—567 uchylone zostały art. XVI § 2, XXII i XXVII.

Art. IV.

Uchyla się:

1) obowiązujące dotychczas przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 grudnia 1924 r. o fuzji (łączeniu się) spółek akcyjnych i spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (Dz. U. R. P. Nr. 107, poz. 968)[1]);

2) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1924 r. o prawie o domach składowych (Dz. U. R. P. Nr. 114, poz. 1020)[2]);

3) prawo o spółkach akcyjnych (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 383) w brzmieniu, zmienionem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 664)[3]);

4) prawo o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 602).[4])[5])[6])

[1]) Por. art. 283—289 i art. 463—469.
[2]) Por. art. 630—681.
[3]) Por. art. 307—462, 470—497.
[4]) Por. art. 158—282, 290—306.
[5]) Przepisy k. h. o spółkach akcyjnych i spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością nie są całkiem zgodne z uchylonemi przepisami, które poprzód obowiązywały.
[6]) Mimo uchylenia przepisów o spółkach akcyjnych i o spółkach z ogr. odp. obowiązują nadal wydane na ich podstawie rozporządzenia (art. LXVI).

Art. V.

Pozostają w mocy:

1) przepisy szczególne, które pewnych kupców zwalniają od obowiązku rejestracji lub co do ich rejestracji zawierają szczególne postanowienia[1]);

2) przepisy szczególne, dotyczące rachunkowości kupieckiej[2]), zwłaszcza rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 623)[3]);

3) przepisy, dotyczące przedsiębiorstw państwowych.[4]) [5])[6])[7])[8])

[1]) Po myśli art. 88 Statutu Banku Polskiego (Obwieszczenie Ministra Skarbu 113/966/1927): „Bank Polski jest zwolniony od rejestracji sądowej".

[2]) Szczególne przepisy co do rachunkowości mieszczą się w art. 52—59 ustawy o spółdzielniach z dnia 19 październikka 1920 r. (tekst jednolity 55/495/1934), zaś banki mają sporządzić bilans według wzoru, ustalonego przez Ministra Skarbu (art. 66 pr. bank.), a tak samo towarzystwa ubezpieczeń (art. 37 Rozp. Prez. Rzp. o kontroli ubezpieczeń 9/64/1928 i Rozp. Min. Skarbu z dnia 12 października 1929 r. 87/660/1929 w sprawie sporządzenia zamknięć rachunkowych i sprawozdań rocznych oraz zasad szacowania pozycyj bilansowych przez prywatne zakłady ubezpieczeń).

[3]) Rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1933 r. 84/623/1933 o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, odnosi się do osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, nie odnosi się zaś do spółek jawnych i komandytowych, nadto do przedsiębiorstw bankowych, zakładów ubezpieczeń oraz przedsiębiorstw państwowych, (art. 1 ust. 2), a dotyczy bilansu, zamknięć rachunkowych czyli rachunku zysków i strat oraz sprawozdania rocznego (art. 1 ust. 1). Według treści rozporządzenia należy „1) w bilansach, zamknięciach rachunkowych oraz sprawozdaniach uwidocznić wszystkie dane, które niezbędne są do dokładnego przedstawienia stanu i rozwoju gospodarczego osoby prawnej, 2) w szczególności należy w bilansie ujawnić majątek, znajdujący się w nieruchomościach, ruchomościach, gotówce, papierach procentowych, wierzytelnościach, kaucjach, udziałach i zapasach, jakoteż wszystkie zobowiązania, 3) sprawozdania roczne powinny wykazać koszty administracji, fabrykacji oraz koszty finansowe, a to: wynagrodzenia naczelnych władz personelu administracyjnego i technicznego, zarobki pracowników, świadczenia socjalne oraz odsetki od pożyczek krajowych i zagranicznych". Szczegółowe postanowienia zawiera wydane na podstawie art. 3 Rozporządzenie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 20 kwietnia 1934 r. 37/337/1934, i to stanowi w § 1 co do sprawozdania: „W sprawozdaniu z działalności osoby prawnej za-

rząd powinien omówić stan majątkowy i sytuację przedsiębiorstwa, wyjaśnić poważniejsze zmiany, które zaszły w porównaniu ze stanem przedstawionym w poprzedniem sprawozdaniu i bilansie, wartość i rodzaj dokonanych inwestycyj oraz podać następujące dane: a) przynależność przedsiębiorstwa do związków gospodarczych, mających na celu drogą wzajemnych zobowiązań kontrolę lub regulowanie produkcji, zbytu, cen i warunków wymiany dóbr; b) koszty administracji ogólnej, fabrykacji oraz finansowe, ujawniając: wynagrodzenie i koszty zarządu (dyrekcji), rady nadzorczej i komisji rewizyjnej, udział wymienionych władz przedsiębiorstwa w rocznych zyskach, wynagrodzenie personelu administracyjnego, personelu technicznego, zarobki pracowników fizycznych, świadczenia socjalne, obciążające przedsiębiorcę, koszty surowców oraz innych materjałów, dyskonto weksli, odsetki od akceptów, odsetki i koszty od innych pożyczek, osobno krajowych i osobno zagranicznych, oraz wysokość ich oprocentowania, koszty przynależności do związków i organizacyj oraz różne wydatki (remont maszyn i aparatów, ubezpieczenie od ognia, magazynowanie, opakowanie, ekspedycja i t. d.)"; co do zamknięcia rachunkowego względnie rachunku strat i zysków w § 2: „zamknięcie rachunkowe powinno być sporządzone tak jasno i przejrzyście, aby poszczególne pozycje należycie przedstawiały stan majątkowy i wyniki działalności przedsiębiorstwa", a w § 3: „w rachunku strat i zysków należy uwidocznić po stronie strat w oddzielnych pozycjach koszty administracji ogólnej, koszty fabrykacji, koszty sprzedaży, koszty kredytów, podatki państwowe i komunalne, różnice kursowe i odpisy amortyzacyjne, co nie wyłącza możności szczegółowszego podziału pozycyj i ich uzupełnienia. Wydatki i wpływy związane z nabyciem i sprzedażą kontyngentów powinny być wyszczególnione w rachunku strat i zysków"; co do bilansu w § 4: „(1) bilans powinien obejmować cały majątek przedsiębiorstwa wraz z jego oddziałami (filjami), lub odrębnemi zakładami oraz ujawnić ostateczny wynik wszystkich czynności przedsiębiorstwa. (2) Majątek stanowiący własność przedsiębiorstwa powinien być uwidoczniony w bilansie z podziałem na majątek stały i płynny, stosownie do podziału podanego w ustępie 6. (3) Wartość nieruchomości, maszyn, urządzeń technicznych, praw, koncesyj, patentów i wogóle przedmiotów nieprzeznaczonych do zbytu, powinna być określona w kwocie nieprzekraczającej ceny nabycia lub kosztów wytworzenia. (4) Objekty lub prawa nabyte za własne akcje lub udziały bądź wniesione jako aport powinny być przyjęte do bilansu w kwocie, która została wypłacona w akcjach lub udziałach. (5) Majątek stały przedsiębiorstwa powinien być wykazany z uwzględnieniem podziału na poszczególne zakłady. (6) Bilans należy sporządzić z podziałem na pozycje", które rozporządzenie szczegółowo podaje, jednak zaznacza, że należy je wyszczególnić, o ile odpowiadają „rodzajowi interesów przedsię-

biorstwa, co jednakże nie wyłącza możności szczegółowszego podziału tych pozycyj i ich uzupełnienia"; w § 5: „Czysty zysk lub strata pozostałe z lat ubiegłych powinny być wykazane w bilansie w oddzielnej pozycji", w § 6: „Zobowiązanie z tytułu żyr na wekslach tak handlowych jak i finansowych, nieuwidocznionych w bilansie, należy podać oddzielnie w pozycji „Sumy pozabilansowe", w § 7: „W uwadze do bilansu należy podać ogólną kwotę zobowiązań zagranicznych". Podany w § 4 schemat bilansu przepisuje, że po stronie aktywów powinny być wykazane „I. Majątek stały. Grunty. Budynki: a) fabryczne, b) gospodarcze, mieszkalne. Urządzenia techniczne (maszyny, kolejki, bocznice, tabor kolejowy, statki i t. p.). Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy, b) martwy (ruchomości). Koncesje i patenty, licencje i t.d. II. Majątek płynny. Gotówka w kasie i bankach. Papiery procentowe. Weksle w portfelu i w inkasie. Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach. Materjały: a) surowce, b) pomocnicze i pędne. Półfabrykaty. Gotowe wyroby i towary. Dłużnicy: a) akcjonarjusze lub udziałowcy: 1. zaległe wpłaty na kapitał zakładowy lub udziałowy, 2. należności z tytułu kredytów finansowych, b) należności z tytułu umów kartelowych: 1. z tytułu operacyj handlowych, 2. z tytułu operacyj finansowych, c) odbiorcy, d) dostawcy, e) różni, f) wątpliwe należności: 1. weksle protestowane, 2. należności w postępowaniu rewindykacyjnem, 3. inne. Inne aktywa (z wyszczególnieniem ważniejszych). Sumy przechodnie: a) wydatki dotyczące okresu przyszłego, b) inne (wyszczególnić ważniejsze). Sumy pozabilansowe (gwarancje, żyra, kaucje, depozyty i t. d.)" — a po stronie pasywów: „I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy. Wpłaty akcjonarjuszów lub udziałowców na powiększenie kapitału zakładowego przed zarejestrowaniem. Kapitał zapasowy: a) saldo z roku ubiegłego, b) dopisano w roku sprawozdawczym lub odpisano na pokrycie strat. Kapitały rezerwowe (z wyszczególnieniem). II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego, b) dopisano w roku sprawozdawczym. III. Kapitał obligacyjny. IV. Zobowiązania: Wierzyciele: a) akcepty, b) banki, c) kredyty hipoteczne, d) zaległe podatki, e) dostawcy, f) odbiorcy, g) różni. Zobowiązania z tytułu umów kartelowych: a) z tytułu operacyj handlowych, b) z tytułu operacyj finansowych. Fundusze i zobowiązania specjalne (z wyszczególnieniem). Sumy przechodnie: a) dochody dotyczące okresu przyszłego, b) inne (wyszczególnić ważniejsze). Sumy pozabilansowe (różni za gwarancję, żyra, kaucje, depozyty i t. d.)". Wykroczenie przeciwko przepisom rozporządzenia Prezydenta Rzp. lub rozporządzeń, na jego podstawie wydanych, stanowi według art. 4 Rozp. Prez. Rzp. 84/623/1933 występek z art. 280 kodeksu karnego. Art. 280 k. k. brzmi: „Kto będąc zobowiązany z mocy przepisu do prowadzenia księgowości kupieckiej, wcale nie prowadzi lub prowadzi ją wadliwie, podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny".

[4]) Rozp. Prez. Rzp. z dnia 17 marca 1927 r. 25/195/1927 o wydzielaniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych, przemysłowych, handlowych i górniczych oraz o ich komercjalizacji stanowi w art. 1 „Państwowe przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i górnicze mogą być w drodze rozporządzeń Rady Ministrów wydzielone z ogólnej administracji państwowej i uznane za przedsiębiorstwa posiadające samoistną osobowość prawną. Przedsiębiorstwa te będą zarządzane według zasad gospodarki handlowej", w art. 3: „Wydzielone przedsiębiorstwo państwowe podlega wpisowi do rejestru handlowego i z chwilą zarejestrowania rozpoczyna swą działalność jako samoistna osoba prawna. Wpis przedsiębiorstwa i jego władz nastąpi na mocy rozporządzenia Rady Ministrów o wydzieleniu przedsiębiorstwa państwowego, na mocy statutu oraz zawiadomienia właściwego ministra o ustanowieniu władz przedsiębiorstwa". Według art. 2 przedsiębiorstwo posiada statut, zatwierdzony przez Radę Ministrów na wniosek właściwego Ministra i ogłoszony w Monitorze Polskim, według art. 17 i nast. przedsiębiorstwo posiada jako władzę radę administracyjną, składającą się nie więcej, niż z dziewięciu członków, powołanych przez właściwego ministra, dyrekcję stanowiącą zarząd i komisję rewizyjną w składzie trzech członków, powoływanych przez właściwego ministra w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Według art. 4 przedsiębiorstwo otrzymuje odpowiedni majątek nieruchomy Państwa do użytkowania, a według art. 5 majątek ruchomy na własność, a oprócz kapitału zakładowego, który może powiększyć z zysku bilansowego, powinno dane przedsiębiorstwo według art. 12 tworzyć kapitał amortyzacyjny i rezerwowy, ewentualnie fundusz asekuracyjny, prowadzić rachunkowość, zaś bilans, rachunek zysków i strat oraz podział zysku zatwierdza właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Skarbu, a według art. 11: „za zobowiązania, zaciągnięte przez wydzielone przedsiębiorstwo, niezależnie od odpowiedzialności samego przedsiębiorstwa, jest odpowiedzialny Skarb Państwa do wysokości całego majątku nieruchomego, użytkowanego i zarządzanego przez to przedsiębiorstwo", z czego wynika, że zachodzi odpowiedzialność nietylko pewnym majątkiem, lecz do wysokości tegoż majątku, i że wierzyciel może wprost od Skarbu Państwa domagać się zapłaty, nie jest więc słuszne zdanie, że Skarb Państwa odpowiada tylko posiłkowo, i że wierzyciel musi się wprzód domagać zaspokojenia od przedsiębiorstwa.

Na podstawie powyższego Rozp. Prez. Rzp. wydzielono cały szereg przedsiębiorstw z administracji państwowej, jakoto: Zjednoczone Fabryki Związków azotowych w Mościcach i Chorzowie (Rozp. Rady Ministrów z dnia 15 lipca 1933 r. 56/426/33), Państwową Fabrykę olejów mineralnych (Rozp. Rady Ministrów z dnia 8 kwietnia 1927 r. 38/341/1927), Państwową Wytwórnię Prochów i Materjałów Kruszących w Za-

gożdżonie (Rozp. Rady Ministrów z dnia 22/4. 1927 r. 43/382/1927), Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia w Warszawie (Rozp. Rady Min. z dnia 22/4. 1927 r. 43/382/1927), Państwowe Zakłady Lotnicze w Warszawie (Rozp. Rady Min. z 21/12. 1927 r. 4/27/1928), Państwowe Zakłady Inżynierji w Warszawie (Rozp. Rady Min. z dnia 19/3. 1928 r. 45/428/1928), Państwowe Zakłady Umundurowania w Warszawie (Rozp. Rady Min. z dnia 19/3. 1928 r. 45/430/1928), Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku (Rozp. Rady Min. z dnia 5/7. 1928 r. 47/670/1928), Państwową Kopalnię Węgla Brzeszcze (Rozp. Rady Min. z dnia 29/8. 1928 r. 84/739/1928), Państwowe Zakłady Telegraficzne i Radjotechniczne w Warszawie (Rozp. Rady Min. z dnia 19/3. 1928 r. 45/428/1928), Państwowe Zakłady Przemysłowo - Zbożowe w Lublinie (Rozp. Rady Min. z dnia 18/6. 1928 r. 68/623 1928), Polską Ajencję Telegraficzną (Ustawa z dnia 10/3. 1932 r. 20/237/1932 i Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 września 1934 r. 86/789/1934). Oprócz tego istnieją następujące przedsiębiorstwa państwowe i podlegają zarejestrowaniu: według art. 3 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 września 1926 r. 82/641/1926 „Polskie Koleje Państwowe (tekst jednolity 89/705/1930), według art. 3 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 r. 22/165/1928) „Polska Poczta, Telegraf i Telefon (w brzmieniu Rozp. Prez. Rzp. z dnia 21 października 1932 91/781/1932, jednolity tekst Rozp. Min. Poczt i Telegr. z dnia 31 października 1932 r. 105/879/1932), według art. 3 ustawy z dnia 18 marca 1932 r. 26/240/1932, „Polski Monopol Tytoniowy", według art. 5 ust. 1 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 21 czerwca 1932 52/497/1932, „Polski Monopol Solny".

5) Państwowe instytucje kredytowe, jak Pocztowa Kasa Oszczędności, utworzona Rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 czerwca 1924 r. 55/545/1924 w brzmieniu Rozp. Prez. Rzp. z dnia 21 lutego 1927 r. 15/111/1927; Bank Gospodarstwa Krajowego, utworzony Rozp. Prez. Rzp. z dnia 30 maja 1924 r. 46/477/1924 i Państwowy Bank Rolny, utworzony ustawą z dndia 10 czerwca 1921 r. w brzmieniu Rozp. Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 5 maja 1931 r. 98/751/1931 nie są określone jako kupcy, mimo to należy je za kupców uważać, gdyż prowadzą przedsiębiorstwo zarobkowe. Również Bank Polski, utworzony ustawą z dnia 31 maja 1924 r. 46/478/1924 (tekst jednolity 113/966 1927) nie jest w statucie swoim nazwany kupcem, ale jest nim, bo stanowi spółkę akcyjną, do której jednak nie stosują się przepisy k. h., lecz tylko postanowienia statutu, a tylko posiłkowo w braku wyraźnego przepisu należy stosować k. h.

6) W przypadkach, w których Państwo prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe, ale nie zachodzi samoistna osoba prawna, należy Państwo uważać za kupca, ale tylko w zakresie przedsiębiorstwa, a tak samo ma się rzeczz ze związkiem publiczno-

prawnym np. komunalnym; w przypadkach takich nie podobna jednak stosować zasady art. 498 § 2, zaczem nie domniemywa się, że każda czynność prawna jest handlową, lecz uwzględnić należy, czy czynność dotyczy przedsiębiorstwa, i tylko wtedy, gdy to będzie stwierdzone, należy ją uznać za handlową.

7) Według art. 6 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 października 1934 r. o Komunalnych Kasach Oszczędności 95/860/1934 Komunalne Kasy Oszczędności przy wykonywaniu czynności bankowych są kupcami i podlegają zgłoszeniu celem wpisania do rejestru handlowego.

8) Jako nadal obowiązujące uważać należy przepisy, dotyczące pewnych organizacji, stworzonych przez państwo, i uważać je należy za kupców, o ile ich czynności są zarobkowemi. W szczególności należy to zaznaczyć co do przymusowej organizacji obrotu zagranicznego olejem skalnym i produktami naftowemi pod nazwą „Polski Eksport naftowy" utworzonej rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 12 października 1932 r. 89/734/1934 na podstawie art. 1 lit. j. ustawy z dnia 18 marca 1932 r. 30/306/1932 w sprawie regulowania stosunków w przemyśle naftowym, której uczestnikami są wszystkie, znajdujące się na obszarze Rzeczypospolitej przedsiębiorstwa naftowo - rafineryjne i gazolinowe z wyjątkiem tych, których przerób ropy nie przekracza 1000 tonn lub łącznie wytwórczość gazoliny nie przekracza 300 tonn rocznie, a która w celu przeprowadzenia swego zadania między innemi dokonywa czynności, związanych z eksportem i importem oleju skalnego i produktów naftowych i w razie potrzeby bierze udział w przedsiębiorstwach handlu zagranicznego produktami naftowemi oraz wykonywa wszelkie czynności, które okażą się potrzebnemi lub wskazanemi dla należytego zrealizowania celu organizacji. P. E. N. został według § 1 ust. 5 statutu wydanego rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 31 marca 1933 r. 781/100/1933 wpisany do rejestru handlowego i z chwilą wpisu rozpoczął swoje czynności. Organizacja P. E. N. posiada według § 2 rozp. z roku 1932 osobowość prawną, a według § 1 ust. 3 statutu nie zachodzi odpowiedzialność uczestników za jej zobowiązania, nie podpada ona jednak pod żaden z typów istniejących organizacyj, w szczególności nie jest spółką handlową, lecz jest tworem sui generis, a ze względu na to, że jej czynności są zarobkowemi, należy ją uważać za kupca, zwłaszcza iż została wpisana do rejestru handlowego, co mógł zarządzić Minister Przemysłu i Handlu w drodze wykonania ustawy. Przyjąć więc należy, że z wejściem w życie k. h. P. E. N. nadal zachował prawny charakter kupca, bo jego zadaniem jest także prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego, a oprócz tego przepisy szczególne, które dotyczą przymusowej organizacji, uważać należy jako nadal utrzymane w mocy, bo co do nich k. h. nie zawiera osob-

nych przepisów, bez względu więc na obowiązek spłacania podatku i tegoż wysokości P. E. N. jest kupcem rejestrowym.

Art. VI.

Pozostają w mocy przepisy dotyczące:
1) żeglugi morskiej[1]);
2) organizacji giełd[2])[3])[4])[5])[6])[7])[8])[9]);
3) ubezpieczeń.[10])[11])

[1]) Ustawa z dnia 28 maja 1920 r. 47/285/1920, o polskich statkach handlowych morskich podaje w art. 1—9, kiedy statek handlowy morski należy uważać za polski, i jakie służy właścicielowi prawo oraz jakie ciążą na nim obowiązki, w art. 10—23 zajmuje się rejestrem statków handlowych, art. 24—29 zawierają postanowienia karne; o rejestrze statków traktuje Rozp. Ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 18 stycznia 1921 r. 10/55/1921, wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu oraz z Ministrem Spraw Wojskowych w przedmiocie prowadzenia rejestru statków handlowych morskich i zmieniające je Rozp. Min. Przemysłu i Handlu z dnia 26 czerwca 1929 r. 57/450/29, które prowadzenie rejestru statków handlowych morskich przekazuje sądowi grodzkiemu w Gdyni. Ustawą z dnia 18 marca 1925 r. 36/243/1925 o izbach morskich utworzono izby morskie celem przeprowadzania dochodzeń i wydawania orzeczeń w sprawach wypadków morskich, którym ulegają statki handlowe, a Rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 r. 38/366/1928 o organizacji i zakresie działania urzędu morskiego i zakresie działania władz marynarki handlowej określa zakres działania urzędu morskiego i kapitanatów morskich. Oprócz tego istnieją przepisy o pomiarach statków, o opłatach portowych, o stanowiskach oficerskich w marynarce handlowej i dyplomach oficerskich i t. d.

[2]) Giełda jest instytucją, mającą na celu umożliwienie obrotu towarami, na giełdzie bowiem schodzą się osoby, które towar sprzedają lub kupują, a ci, którzy nie mają przystępu, zlecają innym, by ich towary sprzedali lub dla nich nabyli. Prawo, dotyczące giełd, jest unormowane Rozp. Prez. Rzp. o organizacji giełd z dnia 28 grudnia 1924 r. 114/1019/1924 w brzmieniu Rozp. Prez. Rzp. z dnia 6 marca 1928 r. 27/250/1928 według tekstu jednolitego 23/209/1930. Według § 1 tegoż Rozp. „giełdy mogą być pieniężne i towarowe", na pierwszych są według § 3 ust. 1 „przedmiotem obrotów papiery wartościowe, weksle, czeki, przekazy, waluty, monety i szlachetne kruszce (złoto i srebro)", przyjąć jednak należy, że także platyną można handlować na giełdzie, a według § 3 ust 2 „przedmiotem obrotów na giełdzie towarowej mogą być wartości, niezastrzeżone giełdom pieniężnym", nie mogą więc istnieć inne giełdy,

mające na celu obrót tylko poszczególnemi rodzajami towarów, jak produktów rolnych, kosztowności i t. p., a tembardziej giełdy dla zbieraczy pewnych przedmiotów, jak n. p. znaczków pocztowych i t. p., lub w celu zawierania umów n. p. ubezpieczenia, transportu i t. d. Utworzyć można giełdę tylko za zezwoleniem władzy, która też nad nią wykonuje nadzór, władzą tą jest zaś dla giełdy pieniężnej Minister Skarbu, a dla giełdy towarowej Minister Przemysłu i Handlu. Pozwolenie na otwarcie giełdy pieniężnej wydaje według swego uznania Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, a na otwarcie giełdy towarowej Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu, a w zakresie giełd, na których przedmiotem obrotu mają być produkty gospodarstw rolnych, również w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa. Właściwy minister może też giełdę rozwiązać po wysłuchaniu rady giełdowej (§ 35 L. 3), a Minister Skarbu po wysłuchaniu rad giełdowych ,,wyda w drodze rozporządzenia przepisy o dopuszczeniu poszczególnych wartości do obrotów i notowań oraz o wykluczeniu ich z obrotów na giełdach pieniężnych" (§ 4). Giełda jest według § 14 osobą prawną i rządzi się statutem, zatwierdzonym przez władzę nadzorczą, a statut powinien zawierać oznaczenie rodzaju giełdy i wyszczególnienie przedmiotów obrotu na danej giełdzie, określenie warunków członkostwa, praw i obowiązków członków giełdy i ich zastępców, ustanowienie opłaty członkowskiej oraz określenie sposobów jej uiszczania, przepisy o zebraniach giełdowych i ogólnych zgromadzeniach członków giełdy, przepisy, dotyczące ustanowienia władz giełdowych, ich składu i sprawowania przez nie czynności, określenie składu komisji rozjemczej, sądów rozjemczych i ewentualnie innych komisyj oraz przepisy o postępowaniu przed komisją dyscyplinarną i sądem rozjemczym, a nadto określenie ewentualnych opłat za czynności sądu rozjemczego, określenie warunków ważności uchwał rady giełdowej i formy ich ogłoszenia, postanowienie o przeznaczeniu majątku giełdy na wypadek jej rozwiązania. Giełda składa się z członków, a mogą być nimi na giełdach pieniężnych ,,wpisani do rejestru handlowego kupcy i spółki handlowe" (§ 5 ust. 1), zaś warunki należenia do giełd towarowych ustala Minister Przemysłu i Handlu, a w zakresie giełd, na których przedmiotem obrotu są produkty gospodarstw rolnych, w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa, co nastąpiło rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu o warunkach należenia do giełd towarowych z dnia 16 marca 1926 r. 28/179/1926, które w § 1 stanowi, że ,,członkami giełd towarowych mogą być osoby fizyczne i prawne, zajmujące się zawodowo produkcją, obiegiem lub przerabianiem przedmiotów, dopuszczonych do obrotu na danej giełdzie, czynnościami ubezpieczenia, przewozu, ekspedycji i przechowywania tych przedmiotów, udzielaniem zaliczek

oraz innemi czynnościami natury handlowej, związanemi z obrotem powyższemi przedmiotami, organizacje spożywców, instytucje publiczne, za zgodą ministra, któremu podlegają". „Członkowie giełdy mogą być zastępowani na giełdzie przez wpisanych do rejestru handlowego i dopuszczonych przez radę giełdową zarządców spółek handlowych o osobowości prawnej", przez co rozumieć należy każdego zarządcę, chociażby mu przysługiwało tylko łączne prawo reprezentowania spółki, dalej przez „prokurentów, posiadających prawo samoistnego zastępstwa na giełdzie", z czego wynika, że w razie, gdy istnieje prokura łączna, prokurentowi należy udzielić prawa samoistnego działania na giełdzie. „Pozatem członkowie giełdy, którzy prowadzą przedsiębiorstwo bankierskie na podstawie koncesji rządowej, a na giełdzie towarowej wszyscy członkowie, mogą być zastępowani przez prawnie należycie umocowanych pełnomocników", „posiadających pełnomocnictwa do zawierania tranzakcyj giełdowych bez ograniczeń ze strony mocodawców", przyczem „spółki handlowe, nieposiadające osobowości prawnej, mogą być zastępowane na giełdzie tylko przez jedną osobę, o ile rada giełdowa nie postanowi inaczej w poszczególnych wypadkach" (§ 8), co odnosi się do spółek jawnych i komandytowych. Pełnomocników dopuszcza się na jeden rok, a o tem decyduje rada giełdowa na początku każdego roku kalendarzowego na pierwszem posiedzeniu, przyczem należy stwierdzić stosunek służbowy do członków giełdy, dających pełnomocnictwa, a nie podlegają corocznej decyzji rady giełdowej o dalszem dopuszczeniu na giełdę tylko pełnomocnicy, będący członkami rady giełdowej (§ 9). Niektóre osoby nie mogą być członkami giełdy i nie mogą zastępować członka na giełdzie, a takiemi osobami są osoby prawomocnie skazane i pozbawione praw obywatelskich, niewypłacalni na czas trwania postępowania upadłościowego, a po jego ukończeniu uznani za winnych bankructwa przez okres trzech lat po odbyciu kary oraz wykluczeni z którejkolwiek giełdy przez radę giełdową za niewykonanie wyroku sądu rozjemczego i wykluczeni w drodze orzeczenia komisji dyscyplinarnej przez okres 3 lat od dnia wykluczenia (§ 10). Nie mogą zaś wykonywać swych praw członka giełdy osobiście i nie mogą zastępować członka na giełdzie: duchowni, niewłasnowolni, czynni wojskowi, sędziowie zawodowi, urzędnicy państwowi i samorządowi oraz funkcjonarjusze zakładów i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych z wyjątkiem wypadków, gdy zastępują na giełdzie tego rodzaju zakłady i przedsiębiorstwa, władze lub urzędy państwowe (§ 11). Oprócz członków giełdy istnieją, ale tylko na giełdach towarowych, t. zw. uczestnicy giełdy, którzy nie są ani członkami giełdy, ani ich pełnomocnikami, ale korzystają z praw członków z wyłączeniem prawa brania udziału w walnych zgromadzeniach członków giełdy oraz czynnego prawa wyboru do władz i organów giełdy (§ 13); uczestnikami

giełdy nie mogą być osoby, które nie mogą być członkami giełdy przez czas, na jaki ich prawa tego pozbawiono (§ 12). Samo istnienie warunków ustawowych nie wystarcza jeszcze do uzyskania stanowiska członka lub uczestnika giełdy, bo o przyjęciu decyduje rada giełdowa w granicach, określonych w statucie, a w razie odmowy przyjęcia w poczet członków giełdy pieniężnej osoby, prowadzącej przedsiębiorstwo bankierskie na podstawie koncesji rządowej, lub spółdzielni kredytowej, posiadającej zezwolenie Ministra Skarbu na wykonywanie czynności giełdowych, przysługuje tej osobie, względnie spółdzielni prawo wniesienia odwołania do izby handlowej, właściwej dla miejscowości, w której znajduje się dana giełda (§ 5 ust. 2). Członkostwo giełdy traci się w razie zbycia przedsiębiorstwa lub zmiany prawnej organizacji tegoż, zaś „w razie zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa rada giełdowa decyduje, czy następuje utrata członkostwa giełdy" (§ 7). Władzami giełdy są: ogólne zgromadzenie członków giełdy, rada giełdowa, sądy rozjemcze, komisja dyscyplinarna oraz komisje, przewidziane przez statut (§ 15). Do zakresu działania ogólnego zgromadzenia członków giełdy należy wybór członków rady giełdowej oraz, o ile to statut przewiduje, ich zastępców, wybór członków komisji rozjemczej, zatwierdzanie zamknięć rachunkowych giełdy i decydowanie o rozwiązaniu giełdy (§ 16 ust. 2); do udziału w ogólnych zgromadzeniach są uprawnieni wszyscy członkowie giełdy, przyczem poszczególnym spółkom handlowym, nieposiadającym osobowości prawnej, przysługuje również prawo jednego głosu (§ 16 ust. 1). Sprawami giełdy zarządza rada giełdowa, która składa się z 9—36 członków, a liczbę ich określa statut giełdowy, który też określa liczbę ich zastępców, tych jednak nie może być więcej, niż połowa liczby członków rady; członkami rady i ich zastępcami mogą być tylko obywatele polscy, którzy mają conajmniej 30 lat wieku i są członkami giełdy, względnie są uprawnieni do zastępstwa na giełdzie członków giełdy (§ 17 ust. 3). Członków rady giełdowej i ich zastępców zatwierdza minister, którego nadzorowi dana giełda podlega. Jeżeli wybrani nie uzyskają zatwierdzenia, należy najpóźniej w terminie sześciotygodniowym od dnia odmowy zatwierdzenia przeprowadzić ponowny wybór w miejsce niezatwierdzonych, a niezatwierdzeni tracą bierne prawo wyboru w danym okresie wyborczym; na wypadek dwukrotnego niezatwierdzenia właściwy minister mianuje z pośród członków giełdy, względnie z pośród zastępujących członków na giełdzie, członków rady giełdowej lub ich zastępców na miejsce niezatwierdzonych (§ 18 ust. 3) „Rada Giełdowa wybiera ze swego grona prezesa i jednego lub więcej wiceprezesów oraz członków rady, pełniących specjalne obowiązki. Prezes rady giełdowej, względnie w jego zastępstwie wiceprezes, jest przedstawicielem giełdy nazewnątrz" (§ 19). „Do zakresu działania rady giełdowej należy w szczególności: 1) za-

rządzanie funduszami oraz sprawami administracyjnemi giełdy; 2) ustalanie terminów posiedzeń rady giełdowej, wyznaczanie lokalu, dni i czasu trwania zebrań giełdowych oraz zwoływanie ogólnych zgromadzeń członków giełdy; 3) normowanie spraw związanych z ustalaniem i ogłaszaniem kursów i cen, z zachowaniem przepisów wydanych na podstawie § 33; 4) dopuszczanie do obrotów i notowań na giełdzie wartości przewidzianych w ust. 1 § 3 i § 4, zawieszanie obrotów i notowań wartościami dawniej dopuszczonemi i wykluczanie ich z obrotów na giełdzie, z zachowaniem przepisów, wydanych na podstawie § 4; uchwały rady giełdowej, dopuszczające poszczególne wartości do obrotów i notowań na giełdzie, mogą być zawieszane przez komisarza giełdowego bez względu na wymogi ustępu 2 punktu 5 § 2 co do zawieszania uchwał rady giełdowej; 5) przyjmowanie członków giełdy i dopuszczanie na giełdę ich pełnomocników oraz uczestników giełdy na giełdach towarowych; 6) egzaminowanie osób, ubiegających się o stanowiska maklerów przysięgłych; 7) ustalanie zwyczajów giełdowych i podawanie ich do wiadomości ministra, którego nadzorowi dana giełda podlega; 8) uchwalanie zmian statutu giełdy i przedstawianie ich właściwemu ministrowi do zatwierdzenia; 9) wyznaczanie członków komisji dyscyplinarnej i przedstawianie właściwemu ministrowi wniosków co do powołania komisji odwoławczej (§ 28 ust. 3); 10) czuwanie nad prawidłowym przebiegiem tranzakcyj giełdowych, nad przestrzeganiem obowiązujących na giełdzie przepisów prawnych, statutowych i regulaminowych oraz zwyczajów; 11) wymierzanie kar porządkowych; 12) wykluczanie z giełdy za niewykonanie wyroku sądu rozjemczego, a na giełdach towarowych zawieszanie w tymże przypadku członków i pełnomocników w prawach członkowskich, względnie w czynnościach zastępowania członka na giełdzie, aż do prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej; 13) przedstawianie ogólnemu zgromadzeniu sprawozdania rachunkowego w ciągu czterech miesięcy po upływie roku gospodarczego, określonego w statucie; 14) udzielanie opinij w sprawach skierowanych do rady giełdowej przez władze rządowe; 15) udzielanie na żądanie władz rządowych sprawozdań z obrotów giełdowych oraz przesyłanie po odbytem ogólnem zgromadzeniu rocznych sprawozdań o działalności giełdy do wiadomości ministra, którego nadzorowi dana giełda podlega; 16) składanie władzom rządowym wszelkich wniosków i memorjałów, a w szczególności odnoszących się do rozwoju życia gospodarczego; 17) wyznaczanie ekspertów i próbobiorców na artykuły dopuszczone do obrotu na danej giełdzie towarowej oraz ich zaprzysięganie" (§ 20). Właściwy minister może radę giełdową rozwiązać w wypadku niezastosowania się do obowiązków, określonych przepisami prawnemi lub statutem giełdy, a wtedy mianuje się komisarza rządowego, który sprawuje wszelkie czynności rady giełdo-

wej i prezesa aż do objęcia urzędowania przez nową radę, w którym to celu komisarz rządowy zarządzi wybór najdalej do trzech miesięcy (§ 35). Nadzór nad giełdą wykonuje właściwy minister przez komisarza giełdowego, a także jego zastępcę mianuje się dla każdej giełdy zosobna, a do zakresu działania tegoż należy według § 2 ust. 3 w szczególności czuwanie nad przestrzeganiem obowiązujących na giełdzie przepisów i usuwaniem nadużyć z prawem wniosku o wytoczenie spraw dyscyplinarnych, uczęszczanie na zebrania giełdowe i ogólne zgromadzenia członków giełdy w charakterze organu kontrolującego, składanie wniosków do rozpatrzenia przez radę giełdową, udział w obradach rady giełdowej z głosem doradczym oraz w komisji dyscyplinarnej, zawieszanie w ciągu 48 godzin po powzięciu uchwały na przeciąg ośmiu dni uchwał rady giełdowej, naruszających przepisy prawne lub statut giełdy. Dla dokonywania obrotów odbywają się zebrania giełdowe, Minister właściwy może jednak zawiesić działalność zebrań giełdowych lub tylko obroty poszczególnemi wartościami i ich notowania (§ 36 L. 2), a to ze względów publicznych. Na zebraniach utrzymuje porządek dyżurny członek rady, który wydaje też doraźne zarządzenia. Rada giełdowa może zaś w razie niezastosowania się do obowiązujących w tym kierunku ogólnych zarządzeń lub też naruszenia porządku na zebraniu giełdy wymierzyć karę porządkową, jakoto: napomnienie, karę pieniężną do 2.000 zł., zawieszenie w prawach członkowskich lub w czynnościach zastępowania członka na giełdzie na czas do 6 miesięcy. Członka giełdy względnie jego zastępcę skreśla się z listy członków lub też zastępców członka na zarządzenie prezesa rady giełdowej, jeżeli stwierdzone będą okoliczności, z powodu których nie można być członkiem giełdy lub wykonywać praw członka, a jeżeli osoba nie może brać udziału w zebraniach giełdy, prezes rady giełdowej wydaje zarządzenie, zabraniające uczestnikom giełdy wstępu na giełdę (§ 22). Prezes rady giełdowej może tymczasowo zawiesić w prawach członka lub w czynnościach zastępowania członka na giełdzie w razie wdrożenia postępowania układowego odnośnie majątku członka giełdy lub osoby, zastępującej członka na giełdzie, ta decyzja ulega zatwierdzeniu rady giełdowej na najbliższem jej posiedzeniu, przyczem rada giełdowa może orzec zawieszenie najdalej na okres trwania postępowania układowego (§ 23). Komisja dyscyplinarna rozstrzyga zarzuty natury etycznej, a w szczególności zarzuty czynów, naruszających zaufanie kupieckie, stawiane członkom giełdy lub ich pełnomocnikom, przez osoby należące do giełdy lub z poza giełdy. „Komisja dyscyplinarna składa się z 5 członków i 3 zastępców, wyznaczonych przez radę giełdową w sposób określony w statucie. Komplety do rozpatrywania poszczególnych spraw będą wyznaczane przez radę giełdową w liczbie co najmniej 3 osób z pośród składu komisji dyscyplinarnej. Komisarz giełdowy mo-

że uczestniczyć przy rozpatrywaniu spraw przez komisję dyscyplinarną i stawiać wnioski w kierunku przeprowadzenia dowodów. Wnioski dotyczące dowodów są dla komisji orzekającej wiążące" (§ 25). Kwalifikowanie spraw do rozpatrzenia przez komisję dyscyplinarną należy do rady giełdowej, zaczem komisja dyscyplinarna nie może działać w razie, gdy rada giełdowa sprawy do niej nie kieruje, a tylko wtedy rada giełdowa nie może odmówić skierowania sprawy do komisji dyscyplinarnej, gdy ją wytoczy komisarz giełdowy. Komisja dyscyplinarna ma prawo wymierzyć następujące kary: „1) nagany lub kary pieniężnej do wysokości 5000 zł., 2) zawieszenia w prawach członkowskich lub czynnościach zastępowania członka na giełdzie na czas do 1 roku, 3) wykluczenia z giełdy" (§ 26). Rada giełdowa podaje do wiadomości członków giełdy orzeczenia komisji dyscyplinarnej, z wyjątkiem kary nagany lub kary pieniężnej, co do których komisja dyscyplinarna orzeka, czy i w jakiej formie ma być ona ogłoszona. W razie wymierzenia kary wykluczenia z giełdy „skazanemu przysługuje prawo odwołania się od wymiaru kary do komisji odwoławczej w terminie 8-dniowym od dnia doręczenia orzeczenia komisji dyscyplinarnej. Do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez komisję odwoławczą, skazany będzie zawieszony w prawach członka giełdy, względnie w czynnościach zastępowania członka na giełdzie. Komisja odwoławcza dla każdego rodzaju giełd składa się z 7 członków i 3 zastępców danej giełdy, powołanych na wniosek rady giełdowej przez właściwego ministra na jeden rok gospodarczy z pośród członków danej giełdy, przedstawionych w podwójnej liczbie przez radę giełdową. Komisja odwoławcza wybiera z pośród siebie przewodniczącego i wyznacza komplety orzekające do rozstrzygania poszczególnych spraw. Komplet rozstrzyga sprawy w składzie 5 członków łącznie z przewodniczącym. Komisarz giełdowy ma wobec komisji odwoławczej prawa zastrzeżone mu § 25 wobec komisji dyscyplinarnej. Tryb postępowania, przewidziany dla komisji dyscyplinarnej, stosuje się analogicznie do postępowania przed komisją odwoławczą" (§ 28). „Wykluczenie z giełdy, względnie zawieszenie w czynnościach osoby zastępującej członka na giełdzie, może pociągnąć za sobą wykluczenie lub zawieszenie w prawach zastępowanego członka, o czem rozstrzyga komisja dyscyplinarna" (§ 27).

3) „Za tranzakcje giełdowe uważa się umowy, które zostały zawarte w oznaczonym przez radę giełdową, lokalu i czasie giełdowym (na zebraniu giełdowem) co do wartości, które są dopuszczone do obrotu na danej giełdzie do obrotów i notowań i stwierdzone zostały kartą umowy". (§ 29 rozp. o org. giełd.). Tranzakcje giełdowe nie muszą być czynnościami handlowemi, bo na giełdach towarowych możliwe jest zawieranie umów przez niekupca, którego dopuszczono w charakterze członka lub uczestnika, zaczem tylko na giełdach pieniężnych, na

których są dopuszczeni wyłącznie kupcy, można zawierać jedynie czynności handlowe. Na podstawie tranzakcyj giełdowych ustala się kurs wartości, dopuszczonych do obrotów i notowań na giełdzie; według § 33 właściwy Minister może po wysłuchaniu rad giełdowych w drodze rozporządzenia ustalić sposób ukształtowania i notowania kursów.

4) Według § 34 ust. 1 rozp. o org. giełd. „Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, względnie Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu, może po wysłuchaniu rad giełdowych uregulować w drodze rozporządzenia zawieranie na giełdach tranzakcyj terminowych, w szczególności może całkowicie lub częściowo zakazać zawierania takich tranzakcyj, względnie całkowicie lub częściowo zezwolić na zawieranie ich tam, gdzie dotychczas istniały do tego przeszkody prawne" (§ 34). Przepis ten oznacza, że Minister może uregulować handel terminowy, dopóki jednak to nie nastąpiło, handel taki jest dopuszczalny, zaczem nie obowiązują więcej zakazy niemieckiej ustawy giełdowej z dnia 22 czerwca 1896, względnie z dnia 8 maja 1908 i austrjackiej ustawy z dnia 4 stycznia 1903 Nr. 10 dz. u. p. o zmianie niektórych przepisów ustawy giełdowej, według których zakazany jest handel zbożem i wyrobami młynów, za czem przemawia także i to, że prawo giełdowe uchyliło wszelkie dotychczasowe przepisy, o ile ich wyraźnie nie utrzymało w mocy, a do utrzymanych nie zaliczyło przepisów o handlu terminowym.

5) Na giełdzie kupuje się i sprzedaje towary albo papiery wartościowe w ten sposób, że każda strona albo natychmiast wypełnia umowę albo ma ją dopiero później wypełnić i to zazwyczaj w połowie lub z końcem tego samego miesiąca, w którym umowę zawarto, lub w miesiącu późniejszym, a w tym przypadku mówi się o interesie terminowym. Ponieważ jednak na giełdzie zawiera się co do tego samego przedmiotu cały szereg umów, a często ta sama osoba, która kupuje towar, odsprzedaje go dalej z zyskiem lub też ta, która towar sprzedała, pokrywa go przez zakupno po cenie niższej, nie jest potrzebne kilkakrotne wykonanie umów, lecz wystarcza pośrednie przez wyeliminowanie osób, które kupiony towar dalej odsprzedały, jeżeli więc A. sprzedał towar B., a B. ten sam towar sprzedał C., zaś C. sprzedał go D., to wszelkim potrzebom czyni zadość dostarczenie towaru przez A. osobie D., bo przez to wykonuje się umowę także wobec B. i C.; z tego powodu przeprowadza się na giełdzie w dniu likwidacji, to jest w połowie i z końcem każdego miesiąca, wzajemne potrącenie czyli szkontrację co do wszystkich zgłoszonych interesów, wskutek czego każda osoba, która zawarła umowę, ma dostarczyć lub otrzymać tylko taką ilość, jaka po całkowitym rozrachunku na nią przypada, a ze względu na to, że chodzi o przedmiot, mający cenę giełdową, otrzymuje lub płaci tylko różnicę kursową, bo efektywne dostarczenie jest zbę-

dne, chociaż możliwe; jeżeli więc A. sprzedał B. towar za 1.000 zł., B. sprzedał go C. za 1.200 zł., C. sprzedał D. za 1.400 zł., to A. dostarcza towar wprost D., a D. płaci A. 1.000 zł., a C. 400 zł. Taka szkontracja jest o tyle korzystną, że przy interesach giełdowych po największej części nie chodzi o efektywne dostarczenie lub odebranie towaru, lecz o wypłatę dyferencji kursowej, bądź dlatego, że strony tak się umawiają, albo dlatego, że wynika to z okoliczności, w jakich umowę zawarto, w szczególności z nadmiernej ilości, nieodpowiadającej zapotrzebowaniu stron lub ich stosunkom majątkowym; jeżeli więc A. sprzedaje dnia 5 lutego 300 sztuk pewnych papierów wartościowych z terminem dostarczenia 30 maja po cenie 500 zł. od sztuki, a w dniu dostarczenia cena wynosi 520 zł od sztuki, to A. ma B. wypłacić różnicę kursu, wskutek czego B. zarabia 6.000 zł., a jeżeli w dniu dostarczenia cena spada do 470 zł. od sztuki, to różnica wynosi 9.000 zł. i tę kwotę B. ma zapłacić A. Tego rodzaju umowy, obliczone tylko na różnicę kursu i z tego powodu zwane różnicowemi, stanowią grę (art. 611 k. z.), i z tego powodu w razie, gdy je zawarto poza giełdą, niedopuszczalne jest sądowe dochodzenie różnicy (art. 610 § 1 k. z.), a wierzytelność, wskutek tego powstała, nie może być przedmiotem ugody, uznania lub odnowienia (art. 610 § 2 k. z.), co więcej kupujący może żądać zwrotu pokrycia, złożonego na zabezpieczenie różnicy kursu, nawet gdyby było uiszczone w gotowiźnie i nazwane częścią ceny kupna, bo tam, gdzie ma być wyrównana dyferencja kursowa, nie składa się częściowej ceny kupna. Inaczej zaś przedstawia się rzecz na giełdzie, bo przy czynnościach giełdowych, które są tranzakcjami terminowemi, niedopuszczalny jest zarzut, że roszczenie opiera się na umowie o różnicę kursu, która ma być oceniona jako zakład lub gra (§ 34 ust. 2 rozp. o org. giełd.), nie można więc stosować przepisu art. 611 k. z.

6) Interesy, zawierane na giełdzie, są kupnem albo sprzedażą towarów lub papierów wartościowych i często mają na celu efektywne wykonanie, jak wtedy, gdy towar kupuje fabrykant dla przerobienia albo kapitalista kupuje papiery wartościowe, by w nich ulokować swój majątek, ale częściej bywają zawierane tylko w celach spekulacyjnych i obliczone są na uzyskanie różnicy między ceną umówioną a ceną, jaką się płaci w dniu likwidacji, wskutek czego sprzedawca zbywa towary, których jeszcze nie ma i które ma dopiero nabyć, rozumie się, gdy przewidziane jest efektywne dostarczenie. Przy interesach terminowych ryzykuje więc tak sprzedawca, jak i kupujący, bo pierwszy spodziewa się wprawdzie zniżki ceny, ale nie jest wykluczoną zwyżka, drugi zaś liczy na zwyżkę, a temsamem na to, że towar odsprzeda z zyskiem, ale ponosi stratę, gdy cena spadnie. Ponieważ strata może być wysoką, a nawet dojść do wysokości, grożącej ruiną majątkową, często stara się i sprzedający i kupu-

jący ograniczyć ją, a wtedy zawiera interes premjowy. Taki interes może polegać na tem, że albo tylko kupujący, albo tylko sprzedający umawia się, że wolno mu odstąpić od umowy za zapłatą pewnej kwoty, którą należy skwalifikować jako odstępne (art. 80 k. z.), sprzedający, który sprzedał towar za cenę po 50 zł. od jednostki, zastrzega więc sobie, że za zapłatą po 2 zł. od jednostki może od umowy odstąpić, jeżeli więc cena wynosi 55 zł., to sprzedający nie traci po 5 zł. od jednostki towaru, lecz tylko po 2 zł., a jeżeli premję w kwocie 1 zł. zastrzegł sobie kupujący, to w razie, gdy cena spadła do 47 zł., traci tylko po 1 zł. od jednostki. Premja tego rodzaju jest premją zwykłą, a uiszcza się ją dopiero w dniu likwidacji, a zatem wtedy, gdy ten, kto zastrzegł sobie premję, składa oświadczenie, że od umowy odstępuje, często jednak premję płaci się za samo nadanie prawa odstąpienia od umowy, w tym zaś przypadku uiszcza się ją w chwili zawarcia umowy. Obok premji zwykłej istnieje także premja podwójna, a zachodzi ona, gdy strona zastrzega sobie według swego wyboru rolę kupującego lub sprzedającego albo prawo odstąpienia od umowy, np. ten, kto daje premję, umawia się, że pewną ilość towarów albo papierów wartościowych dostarczy za cenę po 115 zł. od jednostki albo po tej cenie pobierze od strony drugiej lub za zapłatą premji w kwocie 10 zł. od umowy odstąpi. I inna jeszcze odmiana interesu premjowego jest możliwa, a mianowicie strony umawiają się o pewien termin wykonania umowy, ale jedna strona zastrzega sobie wcześniejsze dostarczenie albo odebranie towarów lub papierów wartościowych, a wtedy premja polega na tem, że kupujący uiszcza cenę wyższą od tej, jakąby miał zapłacić w razie pobrania przedmiotu kupna w dniu odbioru, a sprzedawca zastrzega sobie, że kupujący ma obowiązek pobrać przedmiot sprzedaży wcześniej, ale po cenie niższej, rozumie się, że kupujący zażąda wcześniejszego dostarczenia, gdy się obawia spadku ceny a tem samem straty, której może zapobiec przez odebranie i odsprzedanie przedmiotu kupna, a sprzedający zażąda wcześniejszego odebrania, gdy zdaniem jego cena idzie w górę, a przez pokrycie towaru i oddanie go kupującemu nie zajdzie potrzeba zakupna po cenie wyższej, co zwłaszcza jest doniosłe, gdy tylko pewna dyferencja ma być wyrównana, strona, która żąda wcześniejszego wykonania, chce więc zapobiec stracie, jaka jej grozi, i z tego powodu żąda wcześniejszego wykonania za premją, wskutek czego mówi się o interesie eskontowym. Dalszą odmianą interesu premjowego jest umowa, według której kupujący zastrzega sobie, że sprzedawca ma mu po cenie wyższej od umówionej dostarczyć oprócz ilości umówionej jeszcze dalszą ilość, albo sprzedawca zastrzega sobie, że kupujący ma pobrać większą ilość towaru, ale nadwyżkę po cenie niższej od tej, jaką w umowie ustanowiono. Wreszcie interes premjowy może polegać na tem, że strona zastrzega sobie rolę

kupującego lub sprzedającego, kupujący ma więc prawo w dniu, oznaczonym do wykonania umowy, według swego wyboru albo pobrać towar lub papiery wartościowe za pewną kwotę, przekraczającą kurs dnia zawarcia, albo też dostarczyć za cenę niższą od tego kursu, zaś sprzedawca zastrzega sobie, że albo może dostarczyć przedmiot po cenie niższej od kursu z dnia zawarcia, albo pobrać po cenie od tegoż wyższej, ten więc, kto oznacza swoją rolę, uiszcza premję w postaci zwyżki lub zniżki ceny kupna, a to nazywa się „écart".

7) Osoba, która na podstawie interesu giełdowego ma odebrać towary lub papiery wartościowe, a nie posiada odpowiedniej gotówki, naraża się na to, że zapłaci dyferencję kursu, a przedmiotu nie otrzyma, chociaż liczy na to, że się sytuacja zmieni i cena pójdzie w górę tak, że w razie efektywnego poboru przedmiotu kupna zarobiłaby na interesie znaczną kwotę; tej domniemanej utracie zysku zapobiega kupujący przez to, że umawia się z osobą B., iż ta przedmiot odbiera i uiszcza cenę należną, a zarazem w pewnym terminie ma dostarczyć przedmiot tego samego rodzaju i w tej samej ilości po cenie wyższej, wskutek czego kupujący A. ma widoki uzyskania przedmiotu w czasie późniejszym, kiedy osiągnięcie zysku przypuszczalnie będzie możliwe. Zajść może także przypadek, że pewnej osobie C. potrzebne są towary lub papiery wartościowe w celu dostarczenia ich D., któremu je sprzedał, jeżeli jednak kurs tych papierów jest wyższy od tego, jakim był w czasie zawarcia umowy, ponosi C. stratę, której w czasie, gdy liczy na spadek ceny, stara się zapobiec przez to, że od C. zakupuje towary lub papiery wartościowe, a zarazem umawia się, że E. ma je w pewnym dniu od niego odkupić po cenie niższej, wskutek czego liczy na to, że straty nie poniesie. W obydwu przypadkach, o których mowa, stara się strona o to, by, ekonomicznie rzecz biorąc, nie nastąpiło całkowite zlikwidowanie interesu, a temsamem nie była wyrównaną różnica kursu, i z tego powodu mówi się o interesie prolongacyjnym albo lombardowym ze względu na to, że A., potrzebując pieniędzy, otrzymuje gotówkę, a zarazem oddaje przedmiot, który ma mu być zwrócony, albo C., mając zapootrzebowanie na przedmiot, płaci E. gotówkę, ale zarazem umawia się o tegoż odsprzedaż, interes zbliża się więc poniekąd do umowy o zastaw, która jednak nie zachodzi, bo nie ma mowy nawet o zastawie nieregularnym lub o odkupie (art. 340 i nast. k. z.) ze względu na to, że nie zwraca się tego samego przedmiotu, lecz przedmiot tego samego rodzaju, ma się więc do czynienia z dwiema umowami sprzedaży. Interes prolongacyjny polega na tem, że ten, kto potrzebuje pieniędzy na zapłatę ceny kupna, obowiązuje się w chwili, gdy przedmiot otrzyma, zapłacić cenę wyższą od tej, za jaką obejmuje przedmiot kupna, a więc różnicę ceny, którą nazywa się reportem, ten zaś, kto potrzebuje towaru i go oatrzymuje, płaci pewną kwotę i obo-

wiązuje się oddać go po cenie niższej, uzyskuje więc różnicę zwaną deportem. Interes prolongacyjny może być zawarty także wtedy, gdy jeden z kontrahentów potrzebuje pieniędzy, drugi zaś przedmiotu, a wtedy nie uiszcza się reportu lub deportu, lecz za tę samą cenę, za jaką je kupiono lub sprzedano, mają być towary lub papiery wartościowe następnie dostarczone lub pobrane.

8) „Dla rozstrzygania sporów, wynikających z tranzakcyj giełdowych, oraz sporów, wynikających z tranzakcyj niegiełdowych między członkami giełdy, jeżeli przedmiotem sporu są wartości, dopuszczone do obrotu na danej giełdzie, lub należności, będące w związku z tym obrotem, powołany jest, o ile strony na piśmie inaczej się nie umówiły, wyłącznie sąd rozjemczy, przyczem układ pisemny na sąd ten nie jest wymagany. Spory między członkami a nieczłonkami giełdy, o ile przedmiotem sporu są wartości, dopuszczone na danej giełdzie, mogą podlegać rozstrzygnięciu sądu rozjemczego giełdy, o ile strony odnośny spór układem pisemnym poddały rozstrzygnięciu tego sądu. Odwołania od orzeczeń sądów rozjemczych są niedopuszczalne. Członków sądu rozjemczego ustanawiają strony z pośród członków komisji rozjemczej, którą wybiera ogólne zgromadzenie członków giełdy w ten sam sposób, co członków rady giełdowej. Liczbę członków komisji rozjemczej określi statut giełdy" (§ 30 Rozp. o organiz. giełd.). „Postępowanie przed sądem rozjemczym jest jawne w stosunku do członków giełdy i osób, które ich zastępują na giełdzie. Jawność może być wykluczoną, gdyby zagrażała publicznemu porządkowi lub też zachodziła uzasadniona obawa, że mogłaby być nadużytą w celu zaburzenia rozprawy albo w celu stawiania trudności przy ustalaniu stanu sprawy" (§ 31). W postępowaniu przed sądem rozjemczym stosuje się postanowienia art. 479—507 k. p. c.

9) Pośrednictwem przy tranzakcjach giełdowych i stwierdzaniem zawarcia tych tranzakcyj mogą się zajmować tylko maklerzy przysięgli, zamianowani przez ministra, któremu dana giełda podlega. Rada giełdowa określa przy otwarciu giełdy liczbę maklerów przysięgłych i w miarę potrzeby decyduje o dalszem jej powiększeniu (§ 32). Kwalifikacje, sposoby powoływania i zwalnianie maklerów przysięgłych oraz ich prawa i obowiązki określają rozporządzenia Ministra Skarbu oraz Przemysłu i Handlu, wydane na podstawie § 32 ust. 3 Rozp. o org. giełd., a to z dnia 26 listopada 1928 r. 3/30/1929 o powoływaniu i zwalnianiu oraz prawach i obowiązkach maklerów przysięgłych na giełdach pieniężnych i z dnia 15 marca 1927 r. 32/292/1927 o powoływaniu i zwalnianiu oraz prawach i obowiązkach maklerów przysięgłych na giełdach towarowych. Według tych rozporządzeń maklerem giełdowym może być tylko obywatel polski w wieku od 35 do 60 lat włącznie, a na giełdzie towarowej w wieku od 30 lat bez dalszego ograniczenia,

który był samodzielnym kupcem, na giełdach pieniężnych, który „przez czas dłuższy zajmował kierownicze odpowiedzialne stanowisko w bankowości, handlu lub przemyśle, względnie posiada odpowiednie do zajmowania stanowiska maklera przysięgłego kwalifikacje", a na giełdach towarowych, który posiada dostateczną praktykę w zakresie „bankowości, handlu, przemysłu lub rolnictwa", a ponadto odnośnie każdej giełdy, który złoży z dodatnim wynikiem egzamin z wiadomości, wymaganych dla maklerów przysięgłych (§ 2 rozp.). Maklerami nie mogą być ci, którzy według §§ 10 i 11 rozp. o org. giełd. nie mogą zastępować na giełdzie członka giełdy, dalej osoby, które zostały skazane na karę zwolnienia ze stanowiska maklera przez komisję dyscyplinarną którejkolwiek giełdy przez okres trzech lat, a to na giełdzie towarowej od dnia skazania, a na giełdzie pieniężnej od dnia zwolnienia, wreszcie na giełdzie pieniężnej osoby, zwolnione ze stanowiska maklera przysięgłego którejkolwiek giełdy z mocy samego prawa, to jest w razie skazania za przestępstwo z chciwości zysku lub za zbrodnię (§ 3 rozp.). Gdy stanowisko maklera przysięgłego staje się wolne, rada giełdowa ogłasza o tem w Monitorze Polskim i przynajmniej w jednym z dzienników miejscowych, wychodzącym, gdy chodzi o giełdę pieniężną, w języku polskim, z wyznaczeniem terminu, w którym kandydaci winni złożyć podania z dołączeniem dowodów, stwierdzających ich kwalifikacje (§ 4). Podania na giełdach towarowych rozpatruje rada giełdowa i wyznacza termin egzeminu (§ 4 zdanie 2), zaś na giełdach pieniężnych jest to rzeczą prezesa rady giełdowej (§ 5). Komisja egzaminacyjna składa się z 5 osób, a mianowicie prezesa rady giełdowej a na giełdzie towarowej ewentualnie wiceprezesa, na giełdzie pieniężnej komisarza giełdowego, na każdej giełdzie dyrektora, którego na giełdzie pieniężnej może zastąpić sekretarz giełdy, na giełdzie pieniężnej jednego członka rady, a na giełdzie towarowej trzech członków rady, wybranych przez radę giełdową (§ 6 pien. i § 7 tow.). Wszyscy członkowie komisji egzaminacyjnej są uprawnieni do stawiania kandydatowi pytań, a kandydat powinien wykazać znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, na giełdzie pieniężnej „zasadnicze wiadomości z dziedziny prawa handlowego oraz wszystkich przepisów prawnych, odnoszących się do obrotu pieniężnego w Polsce", na giełdzie towarowej „prawa handlowego, wekslowego i czekowego oraz przepisów, odnoszących się do obrotu towarowego", na giełdzie pieniężnej „znajomości miejscowych zwyczajów rynku oraz przebiegu operacyj giełdowych", a na towarowej „miejscowych wymogów handlowych oraz cen i gatunków towarów, będących przedmiotem obrotu na danej giełdzie" i „przepisów, odnoszących się do maklerów przysięgłych" (§ 7 pien. i § 5 tow.). O uzdolnieniu kandydata rozstrzyga większość głosów, a na giełdzie pieniężnej na żądanie członka komisji należy za-

rządzić tajne głosowanie. Wykaz osób, które zdały egzamin, komisja egzaminacyjna przedstawia radzie giełdowej, która wybiera kandydatów na wolne stanowiska (§ 8 pien. i § 7 tow.) i przedkłada za pośrednictwem komisarza giełdowego właściwemu ministrowi listę wybranych osób wraz z wykazem tych, które zdały egzamin. Minister zatwierdza listę, a gdyby odmówił zatwierdzenia wszystkich lub tylko niektórych, rada giełdowa powinna w ciągu 28 dni przedłożyć wniosek o zatwierdzenie nowych kandydatów w miejsce niezatwierdzonych, gdyby zaś minister ponownie odmówił zatwierdzenia, sam ustanawia na miejsca nieobsadzone maklerów przysięgłych z pośród osób, które zdały egzamin (§ 9 pien. i § 8 tow.). Zatwierdzeni względnie ustanowieni maklerzy składają przysięgę, a bezpośrednio po jej złożeniu składają piśmienne zobowiązanie, że „poza wykonywaniem czynności maklerskich nie będą prowadzili przedsiębiorstw handlowych lub przemysłowych na własny lub obcy rachunek, ani też nie będą zajmowali żadnych stanowisk we wszelkich tego rodzaju przedsiębiorstwach" (§ 10 ust. 1 pien.) względnie, że „nie będą trudnili się żadnemi sprawami, związanemi z handlem lub przemysłem, ani też zajmowali żadnych stanowisk w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych i nie będą uczestnikami spółek handlowych" (§ 9 ust. 1 tow.), a z tego wynika, że maklerowi giełdowemu nie wolno zajmować się handlem lub przemysłem, jednak „za zgodą komisarza giełdowego rada giełdowa może tytułem wyjątku zezwolić na prowadzenie przez maklera przysięgłego na własny rachunek przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego, o ile rzeczone przedsiębiorstwo z natury swojej nie może ujemnie wpływać na bezstronność maklera przysięgłego przy spełnianiu jego czynności maklerskich" (§ 11 ust. 2 pien. i § 9 ust. 2 tow.), to zezwolenie zaś może być wydane warunkowo i może być za zgodą komisarza giełdowego odwołane, i to na giełdzie pieniężnej z powodu niedopełnienia warunków albo zmiany przedmiotu lub prawnej organizacji prowadzonego przez maklera przedsiębiorstwa, oprócz tego na giełdzie pieniężnej musi być odwołane na żądanie komisarza giełdowego, który nie ma obowiązku podawania motywów swego żądania. Maklerzy otrzymują od rady giełdowej listy nominacyjne i mają na giełdzie towarowej władzy skarbowej donieść o rozpoczęciu czynności (§ 10 tow.). Obowiązkiem maklerów jest być obecnymi przez cały czas trwania zebrań giełdowych, a czynności mają spełniać osobiście (§ 13 pien. i § 11 tow.), nie wolno im dokonywać tranzakcyj giełdowych na własny rachunek lub pośredniczyć w zawieraniu umów pomiędzy osobami, które nie są członkami giełdy, a na giełdach pieniężnych co do wartości, niedopuszczonych na danej giełdzie do obrotów i notowań (§ 14 pien. i § 13 tow.), a tylko na giełdach pieniężnych w wyjątkowych wypadkach rada giełdowa może zezwolić maklerowi przy-

sięgłemu na pośredniczenie w zawarciu, względnie na stwierdzenie zawarcia na giełdzie tranzakcji niedopuszczoną do obrotów i notowań wartością, o ile ta wartość może być przedmiotem obrotu na giełdzie pieniężnej w myśl rozp. o org. giełd. Poza giełdą mogą maklerzy przysięgli, ustanowieni na giełdzie pieniężnej, „pośredniczyć przy zawieraniu i kartą umowy stwierdzać zawarcie jedynie takich tranzakcyj, w których stronami są wyłącznie członkowie danej giełdy i nadto przedmiotem których są wartości dopuszczone na tejże giełdzie do obrotów i notowań" (§ 15 pien.), nie mogą zaś tych czynności dokonywać na giełdzie towarowej. W związku z pośredniczeniem przy tranzakcjach na giełdzie maklerzy są zobowiązani wykonywać wszystkie czynności, które wynikają z obowiązku bezstronnego pośredniczenia, stosując się przytem do przepisów, uchwalonych przez radę giełdową, ostrzegać zawierającego tranzakcję o zamiarze świadomego wprowadzenia w błąd przez stronę przeciwną, w chwili zawarcia każdą tranzakcję wpisać do księgi maklerskiej bez poprawek, wycierań i pozostawienia miejsc pustych, a stronom w chwili zaakceptowania umowy wręczyć karty umowy, zachować dokonaną tranzakcję w tajemnicy, ale komisarzowi giełdowemu mają obowiązek okazać księgę, być obecnymi na posiedzeniach komisji notowań i zwracać uwagę na tranzakcje, co do których zachodzi domniemanie, że zostały zawarte pozornie lub na szkodę osób trzecich, na giełdach pieniężnych zawiadamiać komisarza giełdowego i starszego maklera o dostrzeżonych faktach pokątnego pośrednictwa celem spowodowania usunięcia winnych z zebrań giełdowych, a na wszystkich giełdach wnosić do Kas właściwych przypadające należności skarbowe (§ 16 pien. i § 12 tow.). Karty umowy spisać powinien makler w trzech egzemplarzach przez kalkę, dwa egzemplarze są przeznaczone dla stron, a trzeci zatrzymuje, mylnie wypisane karty umowy kasuje i pozostawia we wszystkich trzech egzemplarzach w bloku z adnotacją o unieważnieniu, każda karta powinna zawierać numer porządkowy, nazwiska lub firmy stron, dzień dokonania tranzakcji, przedmiot i warunki tranzakcji, wysokość opłaty skarbowej, a na giełdzie towarowej kwotę kurtażu (§ 19 pien. i § 17 tow.). Z księgi wydają maklerzy na żądanie wyciągi (§ 20 pien. i § 18 tow.), które na giełdzie pieniężnej podpisuje starszy makler. W razie, gdyby przy ustalaniu kursów zachodziło podejrzenie, że zawarto tranzakcję pozornie lub na szkodę osób trzecich, może makler za zgodą komisarza giełdowego księgę okazać, na giełdzie towarowej przewodniczącemu komisji notowań, a na giełdzie pieniężnej komisji notowań celem ujawnienia tego, kto dokonał tranzakcji (§ 22 ust. 2 p. i § 19 ust. 2 tow.), a na giełdzie pieniężnej ma obowiązek za zgodą komisarza giełdowego okazać księgę maklerską i egzemplarze kart umowy sądowi rozjemczemu, komisji dyscyplinarnej giełdy i komisji dyscyplinarnej dla maklerów giełdowych.

Na giełdach pieniężnych składają maklerzy po upływie roku kalendarzowego, najpóźniej 31 marca, swe księgi i zużyte bloki kart umownych do archiwum, gdzie się je opieczętowuje pieczęciami komisarza giełdowego i starszego maklera (§ 23 pien.). Za swoje czynności otrzymuje makler wynagrodzenie zwane kurtażem, a wysokość tegoż oznacza rada giełdowa; uchwałę rady giełdowej, zmieniającą wysokość kurtażów, komisarz giełdowy może zawiesić i przedłożyć ministrowi do decyzji, co jest postanowione tylko odnośnie giełdy pieniężnej (§ 28). Maklerzy wybierają na okres trzech lat starszego maklera oraz jego zastępcę, a gdy jest tylko dwóch maklerów, starszego maklera wyznacza rada giełdowa; starszego maklera zatwierdza minister. Obowiązkiem starszego maklera jest: 1) kierowanie działalnością maklerów przysięgłych; 2) nadzór nad należytem sporządzaniem raportów o zawartych tranzakcjach; 3) podpisywanie ceduły giełdowej; 4) informowanie komisarza giełdowego i rady giełdowej o niestosowaniu się uczestników zebrań giełdowych i maklerów przysięgłych do obowiązujących na giełdzie przepisów; 5) udzielanie wyjaśnień komisarzowi giełdowemu i radzie giełdowej; 6) sprawowanie funkcyj, zleconych mu w drodze uchwał rady giełdowej; 7) branie udziału z głosem doradczym w posiedzeniach rady giełdowej oraz w ogólnych zgromadzeniach członków giełdy. Starszy makler nie może być obecny na posiedzeniu rady giełdowej przy rozpatrywaniu spraw, dotyczących materjalnych interesów maklerów przysięgłych (§ 25 pien. i § 21 tow.). Gdy ilość maklerów przekracza 10 osób, tworzy się na giełdzie pieniężnej izbę maklerską, którą zatwierdza Minister Skarbu, a przewodniczącym jej jest starszy makler. Rada giełdowa może w porozumieniu z komisarzem giełdowym ustanowić dla maklerów kaucje (§ 27 pien. i § 22 tow.), jeżeli jednak istnieje izba maklerska, nie można kaucji ustanowić; kaucja służy na pokrycie pretensyi do maklera. W przypadkach zaś, gdy istnieje izba maklerska, jej obowiązkiem jest pokrycie pretensyj do maklera (§ 37 pien.). Makler ma prawo corocznego urlopu, którego na giełdzie pieniężnej udziela rada giełdowa na wniosek starszego maklera, a na giełdzie towarowej prezes rady giełdowej, i to na miesiąc (§ 29 pien. i § 25 tow.). Makler pełni czynności na giełdzie pieniężnej do 70 roku życia, o ile wcześniej nie ustąpi dobrowolnie lub nie zostanie zwolniony, a tylko wyjątkowo Minister Skarbu może na wniosek rady giełdowej przesunąć tę granicę wieku; na giełdzie towarowej nie istnieje żadne ograniczenie. Makler może dobrowolnie ustąpić, ale wprzód musi uregulować pretensje, jakie się do niego podnosi; by je ustalić, wzywa rada giełdowa przez ogłoszenie w Monitorze Polskim i w jednym dzienniku miejscowym do zgłoszenia w terminie 6-tygodniowym pretensyj. Zwolnienie maklera i zwrot kaucji następuje po wyrównaniu pretensyj; takie samo postępowanie, jak w razie złożenia wnio-

sku o zwolnienie, wdraża się w razie śmierci maklera (§ 32 pien. i § 35 tow.). Z mocy samego prawa zostaje makler zwolniony, gdy prawomocnie został skazany za przestępstwo z chciwości zysku lub zbrodnię, gdy zaś skazany został za inny czyn, zostaje zwolniony orzeczeniem komisji dyscyplinarnej (§ 35 pien.); jakkolwiek brak takiego przepisu co do giełdy towarowej, to jednak to samo przyjąć należy na podstawie §§ 11 i 12 rozp. Przed komisją dyscyplinarną odpowiada makler za niezastosowanie się do przepisów prawnych i regulaminowych, popełnionych w związku z wykonaniem czynności, a na giełdzie pieniężnej także za czyny nieetyczne, na giełdzie towarowej kwalifikuje sprawę do rozpatrzenia przez komisję dyscyplinarną rada giełdowa (§ 29 ust. 2), na giełdzie pieniężnej komisję dyscyplinarną zwołuje prezes rady giełdowej z inicjatywy własnej lub na wniosek komisarza giełdowego (§ 34). Komisję dyscyplinarną składa się na giełdzie pieniężnej tak, jak komisję egzaminacyjną (§ 33), a na giełdzie towarowej składa się ona z prezesa lub wiceprezesa rady i dwóch członków rady giełdowej (§ 39). Komisja może tymczasowo zawiesić maklera, gdy toczą się dochodzenia karne (§ 35 i § 27 tow.), a nakłada karę napomnienia, zawieszenia w czynnościach do 6 miesięcy i zwolnienia ze stanowiska (§ 33 pien. i § 31 tow.), wykonuje zaś orzeczenie rada giełdowa. Na giełdach towarowych istnieje komisja odwoławcza, składająca się z trzech osób, wyznaczonych przez Ministra Przemysłu i Handlu z pośród delegatów poszczególnych giełd, odwołanie ze strony skazanego jest jednak dopuszczalne tylko w wypadkach wymierzenia kary zawieszenia w czynnościach ponad 30 dni lub kary zwolnienia; postępowanie ma być uregulowane osobnem rozporządzeniem (§ 32).

10) Dla b. zaboru rosyjskiego Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 lutego 1928 r. 25/211/1928 o przepisach tymczasowych, dotyczących umowy ubezpieczenia, dla b. zaboru austrjackiego ustawa z dnia 23 grudnia 1917 Nr. 501 dz. u. p. o umowie ubezpieczenia, dla b. zaboru pruskiego ustawa niemiecka o umowie ubezpieczenia z dnia 30 maja 1908.

11) Według art. 27 ust. 1 Rozp. Prez. Rzp. o kontroli ubezpieczeń każdy zakład ubezpieczeń, a więc także towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, obowiązany jest uzyskać wpisanie do rejestru handlowego, a według art. 28 „wpisane do rejestru handlowego towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych uważa się za kupców w rozumieniu prawa handlowego", co odnośnie spółek akcyjnych, zajmujących się ubezpieczeniem, jest samo przez się zrozumiałe, bo spółka akcyjna jest kupcem; wobec tego wszelkie czynności ubezpieczenia, a zatem także ubezpieczenia wzajemnego są czynnościami handlowemi.

Art. VII.

Art. 507—514 kodeksu handlowego nie naruszają odmiennych przepisów ustaw szczególnych, dotyczących zastawu.[1)2)3)4)]

[1)] Od zasady, że na rzeczy ruchomej zastaw może być ustanowiony tylko przez oddanie wierzycielowi przedmiotu, wprowadzają wyjątek Rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 r. 38/360/1928 o rejestrowym zastawie rolniczym z nowelą z dnia 23 sierpnia 1932 r. 72/655/1932 i ustawa z dnia 14 marca 1932 r. 31/317/1932 o rejestrowym zastawie drzewnym, bo dopuszczają ustanowienia skutecznego zastawu, mimo że przedmiot znajduje się nadal we władaniu dłużnika. Taki zastaw może być jednak ustanowiony tylko „na produktach rolnictwa i przemysłu rolnego" lub „na drewnie (drzewie ściętem) nieobrobionem i obrobionem (materjałach tartych, ciosanych i łupanych, dyktach, fornierach i t. p.)", a mogą go ustanowić „osoby fizyczne lub prawne", a to zastaw rolniczy „prowadzące gospodarstwo rolne lub przedsiębiorstwo przemysłowo - rolne", za jakie uważa się „przedsiębiorstwo, przerabiające przeważnie produkty własnego gospodarstwa rolnego", zastaw drzewny zaś „prowadzące gospodarstwo leśne, tudzież wpisani do rejestru handlowego kupcy (handlujący), trudniący się przemysłem lub hurtownym handlem drzewnym" (art. 2), zaś ustanowiony może być rejestrowy zastaw rolniczy jedynie na rzecz państwowych instytucyj kredytowych oraz innych instytucyj, które oznaczy Minister Skarbu, a rejestrowy zastaw drzewny „na rzecz Skarbu Państwa, państwowych instytucyj kredytowych, przedsiębiorstw państwowych, wydzielonych z administracji państwowej, kupców zarejestrowanych, jako też na rzecz innych instytucyj kredytowych, które oznaczy Minister Skarbu"; „postanowienie o wpisie do rejestru handlowego nie ma zastosowania do firm zagranicznych, nieposiadających w Państwie Polskiem oddziałów, podlegających obowiązkowi wpisania do rejestru handlowego" (art. 3). Aby zapobiec obejściu przepisu ustawy przez ustanowienie rejestrowego zastawu na rzecz podstawionej osoby i następnego przeniesienia na osobę, na rzecz której zastawu rejestrowego nie można ustanowić, przepisuje art. 12 rozp. roln. i art. 14 ust. drz., że zarejestrowane prawo zastawu może być odstąpione tylko na rzecz osób, na rzecz których ustanowienie tegoż jest dopuszczalne. Art. 9 rozp. roln. i art. 10 ust. 1 drz. nadają zastawnikowi prawa, służące w razie zastawu ręcznego. Przedmiot rejestrowego zastawu musi stanowić własność zastawcy i musi znajdować się na nieruchomości, stanowiącej jego własność albo przez niego dzierżawionej albo użytkowanej lub najmowanej, gdy chodzi o zastaw drzewny, gdy zaś chodzi o zastaw rolniczy, nie może stanowić przedmiotu zastawu rzecz, sta-

nowiąca przynależność nieruchomości z natury, ustawy lub przeznaczenia (art. 4 ustęp 1); jeżeli rzecz znajduje się na nieruchomości, która nie należy do zastawcy, dla skuteczności zastawu potrzebna jest zgoda właściciela, wyrażona na piśmie w formie aktu urzędowego lub prywatnego z notarjalnie uwierzytelnionym podpisem właściciela, a „jeżeli nieruchomość związana jest węzłem substytucji powierniczej (ordynacje, fideikomisy), wystarczy zgoda jej posiadacza" (art. 4 ust. 2), przyczem odnośnie zastawu drzewnego zgoda właściciela jest tylko o tyle potrzebna, o ile zastaw rejestrowy ma być skuteczny także wobec właściciela nieruchomości odnośnie do służącego mu z ustawy prawa zastawu (przywileju) dla wierzytelności z tytułu zaległego czynszu lub innych wierzytelności ze stosunku najmu, dzierżawy, lub innego tytułu prawnego użytkowania", co zaś nie odnosi się do zastawu rolniczego, zaczem ustanowienie takiego zastawu jest całkiem bezskuteczne, jeżeli nie uzyskano zgody właściciela, a co wynika także z tego, że przy wpisie do rejestru należy przedłożyć oświadczenie właściciela. Ustanowienie zastawu rejestrowego odbywa się na podstawie umowy stron, zawartej na piśmie w formie aktu urzędowego albo też prywatnego z notarjalnie poświadczonym podpisem zastawcy (art. 5 ust. 1 roln. i art. 6 ust. 1 drz.), a przy zastawie drzewnym z „datą umowy"; w umowie należy wymienić przedmiot zastawu, przy zastawie drzewnym „wedle ilości i gatunku", oraz sumę, na której zabezpieczenie prawo zastawu zostało ustanowione, a przy zastawie drzewnym można też wymienić sumę, „do której wysokości prawo zastawu zostało ustanowione, oraz miejsce, na którem przedmiot zastawu się znajduje" (art. 6 ust. 2), dopuszczalnem jest więc ustanowienie zastawu kaucyjnego. Umowa, zawarta co do zastawu drzewnego, może zawierać postanowienie": a) że drewno, będące przedmiotem zastawu, może być zastąpione inną partją drewna, oznaczonego co do gatunku i ilości, b) że prawo zastawu rozciągać się będzie na drewno, uzyskane z przeróbki drewna zastawionego, oraz c) że drewno zastawione może być przeznaczone na inne miejsce, w umowie przewidziane" (art. 6 (3)). Wobec osób trzecich rejestrowy zastaw uzyskuje skutki prawne przez wpis prawa zastawu do rejestru zastawowego (art. 6 ust. 1 rol. i 7 ust. 1 drz.). Rejestr zastawowy prowadzi sąd grodzki „właściwy dla miejsca położenia gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwa przemysłowo - rolniczego, w którem znajduje się przedmiot zastawu" (art. 7 ust. 1), a rejestr zastawowy (w ustawie zachodzi omyłka, bo powiedziano „rejestrowy zastaw") drzewny „prowadzi sąd grodzki właściwy dla miejsca położenia gospodarstwa leśnego lub przedsiębiorstwa przemysłowego" (art. 5 ust. 1), przyczem dla każdego gospodarstwa rolnego lub leśnego lub oddziału przedsiębiorstwa prowadzi się osobny rejestr. „Wpis do rejestru następuje na wniosek zastawnika lub zastawcy na podstawie umo-

wy zastawniczej, której odpis pozostaje w sądzie rejestrowym" (art. 6 ust. 2 rol. i art. 7 ust. 2 drz.), przy ustanowieniu zastawu rolniczego należy do wniosku dołączyć także oświadczenie właściciela, jeżeli przedmiot zastawu znajduje się na nieruchomości dzierżawionej. „Właściwy sąd poświadcza dokonanie wpisu na oryginale umowy zastawniczej" (art. 6 ust. 3 rol. i art. 7 ust. 3 drz.), a przy zastawie drzewnym, „o ile chodzi o firmy zarejestrowane, to o założeniu rejestru zastawowego sąd uczyni wzmiankę w rejestrze handlowym oddziału głównego oraz tego z oddziałów filjalnych, przy którym prowadzony jest rejestr zastawu" (art. 5 ust. 1 zdanie 2). „Przedmiot rejestrowego zastawu" „pozostaje w posiadaniu zastawcy", tożsamość przedmiotu zastawu winna być jednak „stwierdzona przez umieszczenie trwałego i widocznego znaku" (art. 8 ust. 1 rol. i art. 9 ust. 1 drz.). „Zastawca obowiązany jest dopuścić zastawnika" „do badania stanu przedmiotu zastawu, pod rygorem natychmiastowej wymagalności wierzytelności, zabezpieczonej prawem zastawu" (art. 8 ust. 2 rol. i art. 9 ust. 2 drz.), przyczem należy dopuścić do badania także osobę, przez zastawnika „upoważnioną lub władzę administracyjną". Zastawnikowi służy na przedmiocie zastawu, jak długo jest na miejscu, „takie same uprawnienie, jakieby mu służyło według obowiązujących ustaw, gdyby przedmiot ten był mu oddany w zastaw ręczny i nie znajdował się" na miejscu (art. 9 rol. i 10 drz.), jednak przy zastawie drzewnym przepis ten nie ma zastosowania wobec właściciela nieruchomości dla jego wierzytelności, odnośnie której służy mu prawo zastawu dla wierzytelności z tytułu czynszu, chyba że wyraził zgodę na ustanowienie zastawu drzewnego, a ponadto nie ma zastosowania w odniesieniu do ustawowego pierwszeństwa, przysługującego państwowemu podatkowi przemysłowemu (art. 10 ust. 2). „Wykreślenie prawa zastawu z rejestru handlowego" nastąpi „na wniosek wierzyciela lub też na wniosek dłużnika po złożeniu przez tego ostatniego" dowodu spłacenia wierzytelności, zabezpieczonej prawem zastawu, lub dowodu zwolnienia przez wierzyciela obciążonego przedmiotu z pod zastawu" (art. 14 rol. i art. 15 ust. 1 drz.), a przy zastawie drzewnym „wniosek wierzyciela lub dowód spłacenia wierzytelności, względnie zwolnienia, winny być sporządzone" w formie aktu urzędowego albo też prywatnego z notarjalnie poświadczonym podpisem wierzyciela (art. 15 ust. 2). „Prawo zastawu gaśnie z mocy samego prawa", gdy chodzi o zastaw rolniczy, po upływie 18 miesięcy, a gdy chodzi o zastaw drzewny, po upływie lat trzech od daty zarejestrowania, a wcześniej, gdy umowę zastawniczą zawarto na krótszy okres, i „ulega wykreśleniu z urzędu przez sąd", o ile przed upływem terminu umowa zastawnicza nie została odnowiona (art. 15 ust. 1 rol. i art. 16 ust. 1 drz.), „jednakowoż upływ terminu nie powoduje wygaśnięcia prawa zastawu, jeżeli zastawnik przed terminem złoży do rejestru za-

stawowego dowód wdrożenia przeciwko zastawcy postępowania sądowego lub egzekucji", przy zastawie drzewnym jest mowa tylko o „administracyjnej", o czem sąd powinien „uczynić odpowiednią wzmiankę w rejestrze zastawowym" (art. 15 ust. 1 rol. i art. 16 ust. 2 drz.). W razie usunięcia przedmiotu, obciążonego rejestrowym zastawem, „z gospodarstwa rolnego, leśnego lub z przedsiębiorstwa przemysłowego, do którego rejestru prawo zastawu zostało wpisane, uprawnienia zastawnika pozostają w mocy w stosunku tylko do tych osób trzecich, które, nabywając na tym przedmiocie prawo rzeczowe, działały w złej wierze" (art. 16 roln. i art. 11 drz.). Wierzytelność, zabezpieczona rejestrowym zastawem rolnym, staje się natychmiast wymagalna: „w razie sprzedaży nieruchomości, na której znajduje się przedmiot rejestrowego zastawu rolniczego, jak również w razie wygaśnięcia dzierżawy lub użytkowania takiej nieruchomości w wypadku, gdy zastawcą jest dzierżawca lub użytkownik nieruchomości" (art. 17), a przy każdym zastawie rejestrowym „w razie bezprawnego usunięcia przedmiotu zastawu z miejsca, wymienionego w rejestrze zastawowym" (art. 18) oraz „w razie zupełnego zniszczenia lub istotnego uszkodzenia przedmiotu zastawu" (art. 19). Prawo zastawu na przedmiocie, ubezpieczonym od wypadków lasowych, rozciąga się także na roszczenie o odszkodowanie do zakładu ubezpieczeń. O ile suma ubezpieczeniowa pokrywa wierzytelność, zabezpieczoną prawem zastawu, „mimo zniszczenia przedmiotu zastawu wierzytelność nie staje się natychmiast wymagalną". Zakład ubezpieczeń może wypłacić odszkodowanie zastawcy jedynie za zgodą zastawnika, jeżeli ten" „o swem prawie zastawu" zawiadomił zakład „przed zajściem wypadku losowego" przy zastawie rolniczym, a przy zastawie drzewnym „przed wypłatą" (art. 20). Oprócz ustanowionego rejestrowego prawa zastawu nie można ustanowić dalszych rejestrowych praw zastawu na rzecz innych wierzycieli (art. 11 roln. art. 9 drz.), ale przyjąć należy, że na rzecz tego samego wierzyciela wpis jest możliwy, bo to nie powoduje zawikłań. W razie ustanowienia rejestrowego zastawu rolniczego „przedmiot zastawu nie podlega zajęciu egzekucyjnemu (aresztowi, sekwestrowi) i nie może być wciągnięty do masy upadłościowej jego właściciela dla zaspokojenia wierzytelności zarówno prywatnych, jak Skarbu Państwa lub komunalnych, z wyjątkiem należności z tytułu podatku gruntowego, majątkowego i przemysłowego, dopóki wierzytelność pod zastaw ten udzielona nie zostanie spłacona" (art. 10 art. 1 zdanie 1 roln. w brzmieniu noweli), wskutek czego „sąd winien niezwłocznie powiadomić o treści wpisu prawa zastawu do rejestru zastawowego właściwych dla miejsca, w którem znajduje się przedmiot zastawu, komornika, powiatową władzę administracji ogólnej oraz urząd skarbowy" (art. 6 w brzmieniu noweli). Mimo ustanowienia rejestrowego zastawu drzewnego jest natomiast egze-

kucja z przedmiotu zastawu dopuszczalną, ale „w razie skierowania egzekucji na przedmiot rejestrowego zastawu drzewnego przez osobę trzecią, organ egzekucyjny, któremu poruczono przeprowadzenie egzekucji, obowiązany jest przesłać niezwłocznie zawiadomienie o egzekucji zastawnikowi" (art. 12 ust. 1), a tak samo ma się rzecz przy zastawie rolniczym, bo „w razie skierowania egzekucji z wierzytelności Skarbu Państwa" z tytułu podatku gruntowego, majątkowego i przemysłowego, do przedmiotu zastawu rejestrowego rolniczego „urząd skarbowy, który przeprowadził egzekucję, zobowiązany jest przesłać bezzwłocznie zawiadomienie o egzekucji zastawnikowi" (art. 10 ust. 2 w brzmieniu noweli).

Obydwie ustawy zawierają kary za naruszenie prawa zastawu, a mianowicie, przy zastawie rolniczym: „Kto umyślnie zniszczy lub bezprawnie usunie lub dopuści do usunięcia przedmiotu zastawu, zastawi rzecz, nie będącą jego własnością, podlega, jeżeli za ten czyn nie grozi kara surowsza, karze więzienia od 6 miesięcy do 2 lat i grzywny do 10.000 zł." (art. 21 w brzmieniu noweli), a przy zastawie drzewnym: (1) „Kto: a) rozmyślnie zniszczy lub pozbędzie przedmiot zastawu (art. 1), albo ograniczy służące mu na nim prawo rzeczowe z naruszeniem praw zastawnika, ulega karze więzienia do 2 lat i grzywnie do wysokości 20.000 zł. lub jednej z tych kar; b) rozmyślnie ustanowi zastaw rejestrowy na drewnie (art. 1), nie będącem jego własnością, ulega karze więzienia do 1 roku i 6 miesięcy oraz grzywnie do wysokości 15.000 zł. lub jednej z tych kar; c) rozmyślnie zniszczy znaki, przewidziane w art. 8, rozmyślnie dopuści do ich usunięcia albo bezprawnie usunie przedmiot zastawu z miejsca, ujawnionego w rejestrze zastawowym, lub dopuści do jego bezprawnego usunięcia, ulega karze więzienia do 1 roku i grzywnie do wysokości 10.000 zł. lub jednej z tych kar; d) bezprawnie usunie znaki, przewidziane w art. 8, ulega karze do 6 miesięcy więzienia i grzywnie do wysokości 10.000 zł. lub jednej z tych kar. Jeżeli czyn, przewidziany w niniejszej ustawie, ulega karze surowszej w myśl innych przepisów karnych, wymierzyć należy karę według tych przepisów" (art. 22). Formę rejestru zastawowego określiły wydane w myśl art. 17 ust. 3 roln. i art. 5 ust. 3 drz. rozporządzenia Ministrów Skarbu, Sprawiedliwości i Rolnictwa z dnia 14 lipca 1928 r. 72/658/1928 o rejestrze zastawowym rolniczym i znakach zastawniczych i rozp. Ministra Sprawiedliwości oraz Przemysłu i Handlu z dnia 4 lipca 1932 r. 70/639/1932 o rejestrze zastawowym drzewnym i znakach zastawniczych.

Co do realizacji rejestrowego zastawu rolniczego stanowi art. 10 ust. 1 zdanie 2 w brzmieniu noweli: „Zastawnik ma prawo przyjęte pod zastaw przedmioty realizować dla zaspokojenia swych wierzytelności, pod ich zastaw udzielonych, bądź na giełdzie, o ile są przedmiotem tranzakcyj giełdowych, bądź w dro-

dze licytacji publicznej", z czego wynika, że w drodze licytacji może sprzedać nietylko rzeczy, które nie są przedmiotem tranzakcyj giełdowych, lecz i takie, które są przedmiotem obrotu na giełdzie, nie istnieje jednak przepis, w jaki sposób ma być licytacja publiczna dokonana, wobec czego sprzedaży nie może uskutecznić komornik, może ją zaś na obszarze poaustrjackim dokonać notarjusz po myśli § 270 pat. ces. z dnia 9 sierpnia 1854 Nr. 208 austr. dz. u. p. o postępowaniu w sprawach niespornych i § 183 ust. not. z dnia 21 maja 1855 Nr. 94 austr. dz. u. p., a także możliwą jest sprzedaż przez władzę administracyjną (§ 272 pat. niesp. i ordynacja licytacyjna z dnia 15 lipca 1786 Nr. 565 zb. u. s., republikowana dekr. kanc. nadw. z dnia 14 września 1815 Nr. 105 zb. ust. pol.). Odnośnie rejestrowego zastawu drzewnego brak w ustawie przepisu co do formy realizacji, zaczem wchodzą w zastosowanie ogólne przepisy, wierzyciel nie może więc w zasadzie dokonać sprzedaży, jeżeli nie posiada tytułu wykonawczego. Jednak bez względu na to, czy chodzi o zastaw rolniczy, czy też drzewny, zastawnik może w razie, gdy także dłużnik jest kupcem, a więc czynność po jego stronie jest handlową, zrealizować zastaw po myśli art. 510, gdyż osoba, która może być zastawnikiem, musi być kupcem, a przy ustanowieniu zastawu rejestrowego musi być zachowana forma, o której mowa w art. 507, zaś art. 9 roln. i art. 10 ust. 1 drz. nadają zastawnikowi prawa, służące w razie zastawu ręcznego, a nie podobna przepisów o zastawie handlowym ograniczać do przypadków, gdy ustanawia się zastaw ręczny.

2) Przepis o zastawie mieści się w art. 18 pr. weksl., według którego posiadacz może weksel zastawić przez indos, zawierający wzmiankę „waluta na zabezpieczenie", „waluta w zastaw" lub jakąkolwiek inną wzmiankę, wyrażającą zastaw; indosatarjusz, który weksel otrzymał w zastaw, może wykonywać wszelkie prawa z wekslu, może więc przed płatnością żądać zapłaty, jeżeli zajdą warunki zwrotnego poszukiwania przed płatnością (art. 42 i nast. pr. weksl.), może w dniu płatności przedstawić weksel do zapłaty i może odebrać sumę wekslową, może założyć protest oraz wystawcę i zastawcę zawiadomić o tem, że zapłata nie nastąpiła, a nawet musi dokonać wszelkich czynności, potrzebnych do zachowania praw regresowych, oraz wyłożyć potrzebne na to wydatki. Zastawnik osiąga prawa wekslowe wobec wszystkich poprzedników zastawcy bez narażenia się na zarzuty, jakie im wobec tegoż przysługują, rozumie się, o ile indosu nie udzielono w porozumieniu na szkodę dłużnika (art. 18 ust. 2 pr. weksl.), i może ściągnąć tak od trasata, jak i od poprzedników indosanta całą sumę wekslową, a nie tylko należną mu od zastawcy kwotę, temu jednak ma wydać nadwyżkę, pozostałą po pokryciu swojej należności, przyczem zastawnikowi odpowiada też indosant, ale nie do wysokości całej sumy wekslowej, lecz do wysokości długu oraz wydatków; zastawnik,

w razie gdy jego należność jest płatną przed płatnością sumy wekslowej, może roszczenie swoje zaspokoić z wekslu tylko przez przeniesienie go na inną osobę, takie przeniesienie ma jednak tylko znaczenie indosu zastępczego (art. 18 ust. 1 pr. weksl.), po płatności wekslu może zaś odebrać sumę wekslową, jeżeli ta jest już płatną, chociaż jego należność nie jest płatną, gdyż inaczej zastawca byłby narażony na szkodę, pozatem zastawnik nie może się zaspokoić inaczej, jak tylko przez sprzedaż wekslu, co atoli jest możliwe tylko w przepisanym normalnym trybie zaspokojenia z przedmiotu zastawu, a więc przez sprzedaż licytacyjną wekslu po uzyskaniu tytułu wykonawczego przeciwko zastawcy, a w trybie art. 509 i nast. jedynie wówczas, gdy oprócz indosu zastawniczego zachodzą warunki, wymienione w art. 507 §§ 1 i 2. Po zapłaceniu mu przez zastawcę należnej sumy, zastawnik ma obowiązek zwrócić weksel, a zastawca nabywa przez skreślenie indosu zastawniczego legitymację do dochodzenia praw z wekslu, zaś zastawnik nie ma ani obowiązku, ani też możności indosowania wekslu na własność zastawcy, bo ten mimo indosu zastawniczego zostaje nadal właścicielem wekslu, a indos powierniczy, który ze strony zastawnika jest możliwy, nie ma dla niego żadnej wartości. Zastawienie wekslu jest też możliwe przez indos własnościowy lub powierniczy, co jednak na zewnątrz nie jest widoczne, a dłużnicy wekslowi nie mają prawa podnoszenia przeciwko indosatarjuszowi zarzutów, że chodzi tylko o zastaw, bo z tego powodu nie zmniejsza się ich dług, a kwestja, jaki charakter należy przyznać przeniesieniu wekslu, dotyczy tylko zastawcy, który jest indosantem, i zastawnika, który jest indosatarjuszem. Zastawienie wekslu w inny sposób, niż w drodze indosu, jest również możliwe, a więc przez proste wręczenie, ale zastawnik nie nabywa legitymacji wekslowej, o ile weksel nie zawiera indosu otwartego, zaczem w tym przypadku zastawnik może tylko weksel sprzedać, i to w drodze licytacyjnej, a jeżeli zachodzą warunki zastawu handlowego, w sposób dla realizacji takiego zastawu możliwy.

3) Według art. 67 ust. 1 zdanie 1 i 2 statutu Banku Polskiego (rozp. z dnia 31 maja 1924 r. 46/478/1924 w brzmieniu rozp. Min. Skarbu z dnia 28 listopada 1927 r. 113/966 1927) Bank Polski może zastaw sprzedać, bez odwoływania się do sądu, na giełdzie lub przez przetarg publiczny za pośrednictwem notarjusza, a według art. 67 ust. 1 zdanie 3 nie ma obowiązku zawiadomienia dłużnika o zamiarze sprzedaży.

4) Art. VII nie odnosi się do zastawu, ustanowionego na rzecze banku kredytu krótkoterminowego lub na rzecz zakładu zastawniczego, bo co do tego obowiązują przepisy art. 46 i nast. oraz 86 i nast. prawa bankowego, a to prawo w całości zostało utrzymane w mocy art. VIII, zaczem art. VII, nie może mieć na myśli zastawu, unormowanego osobnemi przepisami, o których w innem miejscu jest mowa. Wobec tego uważać należy jako

uchylone art. III austr. rozp. ces. z dnia 28 października 1865 Nr. 110 austr. dz. u. p. odnośnie zakładów, które zajmują się interesami kredytowemi i § 4 austr. ustawy z dnia 23 marca 1885 Nr. 48 austr. dz. u. p. o zakładach zastawniczych; w obydwu przepisach są powołane art. 310 i 311 kod. handl. obowiązującego w Austrji i według tych przepisów służy wierzycielowi dla zaspokojenia jego wierzytelności z interesów, zawartych w myśl statutu, względnie w wykonywaniu przedsiębiorstwa zastawniczego, prawo sprzedaży zastawu ręcznego bez względu na to, czy zastawca jest kupcem, i czy wierzytelność powstała wobec kupca z czynności handlowej, i czy umówiono się o zastaw pisemnie.

Art. VIII.

Pozostaje w mocy rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1928 r. o prawie bankowem (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 321)[1])[2]) ze zmianami następującemi:

1) po art. 9[3]) dodaje się nowy art. 9a w brzmieniu następującem:

„Art. 9a. W przedsiębiorstwie bankowem nie może uczestniczyć spólnik cichy.“[4])[5])[6])[7]);

2) po art. 35 dodaje się nowy art. 35a w brzmieniu następującem[8]):

„Art. 35a. Przy zleceniu zakupu papierów wartościowych przedsiębiorstwo bankowe powinno zawiadomić bezzwłocznie komitenta o wykonaniu zlecenia z wyszczególnieniem wartości imiennej, a nadto podać numery oraz inne znamiona, odróżniające papiery zakupione. Przy popierach wartościowych, podlegających losowaniu, wyszczególnienie numerów powinno być podane do wiadomości komitentowi nie później, jak w dniu, poprzedzającym losowanie.“[9])[10])[11]);

3) w art. 66 dodaje się na końcu nowy ustęp w brzmieniu następującem:

„Przy sporządzaniu bilansów banków należy stosować przepisy art. 423, 425 i 426 kodeksu handlowego.“[12]);

4) w art. 67 punkt 3 wyrazy: „art. 66 ust. 3“ zastępuje się wyrazami: „art. 66 ust. 3 i 5“[13]);

5)[14]) w art. 87 dodaje się drugi ustęp w brzmieniu następującem:

„Jeżeli zastaw nie zostanie sprzedany na dwóch terminach licytacyjnych, zakład zastawniczy może przejąć zastaw na własność.“[15])

[1]) Według art. 1 pr. bankowego „Za przedsiębiorstwo bankowe uważa się przedsiębiorstwa handlowe w rozumieniu prawa handlowego, trudniące się czynnościami bankowemi jako głównym przedmiotem przedsiębiorstwa. W razie powstania wątpliwości, czy pewne przedsiębiorstwo ma za przedmiot, względnie za główny przedmiot czynności bankowe, rozstrzyga Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu". „Bankami są przedsiębiorstwa bankowe istniejące w formie bądź spółki akcyjnej, bądź spółki komandytowo - akcyjnej, oraz przedsiębiorstwa bankowe, założone na mocy przepisów o związkach międzykomunalnych (celowych), z wyjątkiem komunalnych kas oszczędności, objętych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 339), i gminnych kas wiejskich pożyczkowo - oszczędnościowych, objętych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1069)" (Art. 2). „Domami bankowemi są przedsiębiorstwa bankowe, należące do osób fizycznych lub istniejące w formie spółki jawnej (firmowej) albo komandytowej, uprawnione do wykonywania: 1) bądź wszystkich zwykłych czynności bankowych (art. 24 i 25), 2) bądź wszystkich zwykłych czynności bankowych, z wyjątkiem przyjmowania wkładów i depozytów oraz wydawania gwarancyj" (art. 3). „Kantorami wymiany są przedsiębiorstwa bankowe, należące do osób fizycznych lub istniejące w formie spółki jawnej (firmowej) albo komandytowej, uprawnione do wykonywania następujących czynności bankowych: 1) kupna i sprzedaży na rachunek własny i obcy pieniędzy zagranicznych w monetach i banknotach, krajowych papierów wartościowych oraz losów krajowych loteryj; 2) ubezpieczania obligacyj krajowych pożyczek premjowych" (art. 4). „Zakładami zastawniczemi (lombardami) są przedsiębiorstwa bankowe, należące do osób fizycznych lub prawnych lub też istniejące w formie spółki handlowej albo spółdzielni, uprawnione tylko do udzielania pożyczek pod zastaw ruchomości i przyjmowania ruchomości na przechowanie. Zakłady zastawnicze mogą ponadto trudnić się, za osobnem zezwoleniem Ministra Skarbu, komisową sprzedażą ruchomości, z zachowaniem obowiązujących w tej mierze przepisów, a w szczególności przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468). Pojęcie ruchomości w rozumieniu niniejszego artykułu nie obejmuje papierów wartościowych" (art. 5). „Spółdzielniami kredytowemi są zrzeszenia gospodarcze, oparte na ustawie z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach (Dz. U. R. P. Nr. 111. poz. 733), trudniące się czynnościami bankowemi jako głównym przedmiotem przedsiębiorstwa" (art. 6). „Do założenia i prowadzenia przedsiębiorstwa bankowego, z wyjątkiem spółdzielni kredytowych (art. 6), potrzebne jest zezwolenie Ministra Skar-

bu (koncesja)" (art. 7). „Do wykonywania poszczególnych czynności bankowych przez przedsiębiorstwo handlowe (w rozumieniu prawa handlowego), które nie jest przedsiębiorstwem bankowem, potrzebne jest również zezwolenie Ministra Skarbu. Zezwolenia tego udziela Minister Skarbu według swobodnego uznania. Spółdzielnie spożywcze, należące do związków rewizyjnych w rozumieniu art. 68 i 70 ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach (Dz. U. R. P. Nr. 111, poz. 733), mogą bez zezwolenia, o którem mowa w ustępie poprzednim, przyjmować wkłady pieniężne od swych członków, bez prawa jednak wydawania dowodów wkładowych, opiewających na okaziciela lub opiewających na nazwisko, a płatnych okazicielowi" (art. 8); koncesja na założenie i prowadzenie przedsiębiorstwa bankowego nie uprawnia jednak sama przez się do prowadzenia wszystkich czynności bankowych, gdyż co do niektórych, potrzebne jest osobne zezwolenie (art. 24), a „czynności bankowe, wymagające osobnego zezwolenia, są następujące: 1) wydawanie dowodów wkładowych płatnych okazicielowi (książeczek wkładkowych płatnych okazicielowi i asygnat kasowych na okaziciela); 2) udzielanie pożyczek pod zastaw ruchomości, z wyjątkiem pożyczek pod zastaw papierów wartościowych i towarów; 3) czynności emisyjne (emisja listów zastawnych i obligacyj)" (art. 25). „Koncesji udziela według swego swobodnego uznania Minister Skarbu po zasięgnięciu opinji izby przemysłowo - handlowej o osobach założycieli i celowości przedsiębiorstwa. Dla przedsiębiorstw bankowych, opartych na przepisach o związkach międzykomunalnych (celowych) oraz dla spółek akcyjnych, zakładanych z zastrzeżeniem, że akcjonarjuszami mogą być tylko związki komunalne i międzykomunalne (celowe), koncesji udziela Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Koncesji na prowadzenie zakładu zastawniczego udziela Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych" (art. 10). „Niewykonywanie faktyczne koncesji bez przerwy w przeciągu jednego roku powoduje jej utratę" (art. 11). „W razie śmierci właściciela lub współwłaściciela (wspólnika osobiście odpowiedzialnego w spółce jawnej (firmowej), komandytowej lub komandytowo - akcyjnej) przedsiębiorstwa bankowego koncesja może przejść tylko na wdowę i małoletnie dzieci. Przejęcie koncesji przez innych spadkobierców, o ile umowa spółki tego nie wyklucza, wymaga uprzedniego zezwolenia Ministra Skarbu; w przeciwnym razie przedsiębiorstwo podlega likwidacji, o ile pozostały wspólnik nie przejmie udziału zmarłego" (art. 12). Co do koncesji na zakład zastawniczy stanowi art. 89: „Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrami Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu oraz Sprawiedliwości wyda drogą rozporządzenia przepisy, dotyczące trybu udzielania zezwoleń (koncesyj) na prowadzenie zakładów zastawniczych oraz składania, uzupełniania i zwrotu

kaucyj, jak również przepisy o prowadzeniu zakładów zastawniczych, a w szczególności o zawieraniu umów zastawniczych, o obowiązkach i prawach zakładów zastawniczych w razie niewykupienia zastawionego przedmiotu, o trybie przeprowadzania licytacji oraz o księgach zastawów. Nadzór nad przedsiębiorstwami bankowemi wykonuje Minister Skarbu (art. 97 i nast.), który w razie stwierdzenia, że działalność tegoż narusza prawo lub statut albo jest szkodliwa dla interesu publicznego, może zamianować komisarza w celu nadzorowania czynności przedsiębiorstwa, może zawiesić w urzędowaniu władze przedsiębiorstwa, może odebrać koncesję na wykonywanie poszczególnych czynności bankowych, a nawet odebrać koncesję na prowadzenie przedsiębiorstwa i zarządzić tegoż likwidację (art. 99), w szczególności może ją zarządzić, gdy kapitał zakładowy zmniejszył się poniżej norm przepisanych, a nie podwyższa się go w oznaczonym terminie (art. 101 i nast.).

2) Kapitał zakładowy wynosi dla banku kredytu krótkoterminowego w Warszawie 2 1/2 miljona zł., w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Katowicach i Łodzi 1 1/2 miljona zł., a w innych miejscowościach miljon złotych, dla banku hipotecznego w każdej miejscowości 5 miljonów zł., dla domu bankowego 20%, a gdy prowadzi przedsiębiorstwo w ograniczonym zakresie działania 10% stawek, wymaganych dla prowadzenia banku, dla kantoru wymiany 2% tych stawek; dla zakładu zastawniczego, i to dla każdego oddziału z osobna, wymagany jest kapitał, wynoszący 10% tych stawek (art. 14, 15, 16, 17).

3) Według art. 9: „Koncesja na prowadzenie przedsiębiorstwa bankowego nie może być udzielona spółce z ograniczoną odpowiedzialnością".

4) Art. 682 i nast.

5) Banki dzielą się według prawa bankowego na banki kredytu krótkoterminowego i banki hipoteczne. „Bankami kredytu krótkoterminowego są banki, które w zakresie działalności kredytowej trudnią się, jako głównym przedmiotem przedsiębiorstwa, udzielaniem pożyczek krótkoterminowych dla przemysłu, handlu i rolnictwa" (art. 39), zaś bankami hipotecznemi są „przedsiębiorstwa bankowe, które albo wyłącznie albo obok innych statutem dozwolonych czynności zajmują się udzielaniem pożyczek na hipotekę nieruchomości i na tej podstawie wydają listy zastawne" (art. 68), obok udzielania pożyczek hipotecznych i emisji listów zastawnych mogą wchodzić w zakres działania banku hipotecznego jeszcze: „1) nabywanie i pozbywanie sum hipotecznych; 2) skup weksli, opatrzonych co najmniej trzema podpisami; 3) nabywanie i sprzedaż na rachunek własny listów zastawnych własnych i obcych, papierów wartościowych państwowych, przez Państwo gwarantowanych i samorządowych; 4) komisowe nabywanie i sprzedawanie wszelkich papierów wartościowych, dopuszczonych do urzędowego noto-

wania na giełdach polskich; 5) udzielanie pożyczek terminowych na hipotekę nieruchomości oraz pod zastaw papierów wartościowych, określonych pod 3); 6) inkasowanie weksli i przekazów; 7) przyjmowanie do depozytu wszelkich papierów wartościowych; 8) przyjmowanie zapisów na emisje państwowe, komunalne oraz na obligacje przedsiębiorstw państwowych i samorządowych; 9) przyjmowanie wkładów do wysokości kapitału zakładowego" (art. 69). „Ogólna suma zobowiązań banku kredytu krótkoterminowego z tytułu wszelkiego rodzaju wkładów, rachunków bieżących osób (firm) i instytucyj kredytowych, przekazów do zapłacenia i niewypłaconych sum z inkasa nie może przekraczać dziesięciokrotnej sumy kapitałów własnych banku (zakładowego i rezerwowych)" (art. 40), a oprócz tego „banki kredytu krótkoterminowego nie mogą nabywać papierów dywidendowych na rachunek własny na sumę, przewyższającą połowę kapitału zakładowego" (art. 43), w bankach hipotecznych „nominalna wysokość emisji listów zastawnych nie może przekraczać 15-krotnej sumy kapitałów własnych banku oraz rezerwy specjalnej, przeznaczonej na zabezpieczenie praw posiadaczy listów zastawnych. Ograniczenie to nie obowiązuje, jeżeli listy zastawne są gwarantowane przez Skarb Państwa lub związek samorządowy" (art. 70 ust. 2 i 3).

6) „Banki kredytu krótkoterminowego nie mogą trudnić się kupnem i sprzedażą towarów na własny rachunek" (art. 41); „Banki kredytu krótkoterminowego nie mogą nabywać nieruchomości, z wyjątkiem nieruchomości, przeznaczonych na własny użytek, oraz nieruchomości, których nabycie jest konieczne dla uchronienia się od strat" (art. 42); „Udzielanie kredytów, których łączna wysokość dla jednego dłużnika przekracza 10% zakładowego kapitału banku kredytu krótkoterminowego, jak również udzielanie kredytów in blanco lub kredytów za podkładem weksli z jednym podpisem może nastąpić tylko za zgodą rady banku" (art. 45).

7) Odnośnie książeczek wkładkowych, opiewających na okaziciela lub płatnych okazicielowi, stanowi prawo bankowe, że nie mogą one opiewać na kwotę niższą, niż 50 zł., że „książeczki wkładkowe, opiewające na okaziciela lub opiewające na nazwisko, a płatne okazicielowi, oraz asygnaty kasowe, opiewające na okaziciela, wydane przez bank na zasadzie zezwolenia rządowego według norm, zatwierdzonych przez Ministra Skarbu, są dokumentami na okaziciela, stwierdzającemi wkłady gotówkowe" (art. 27), że „do umownego przeniesienia własności książeczki wkładkowej, opiewającej na okaziciela lub opiewającej na nazwisko, a płatnej okazicielowi, konieczne jest jej wręczenie", że „okaziciel książeczki wkładkowej będzie uważany za jej właściciela, o ile w samej książeczce niema odmiennych zastrzeżeń" (art. 28) i że suma wkładów, przyjętych przez bank, nie może przewyższać trzechkrotnej wysokości kapitałów wła-

snych banku, zaś co do asygnat kasowych na okaziciela przepisuje prawo bankowe, że nie mogą opiewać na kwoty, niższe od 5.000 zł. (art. 31); prawo wydawania książeczek wkładkowych lub asygnat na okaziciela nie może być udzielone bankom przed upływem 5 lat od ich założenia, oprócz tego mogą to prawo uzyskać tylko takie banki, których kapitał zakładowy wynosi co najmniej dwa razy wyższą kwotę od wymaganej dla założenia banku. Żadne ograniczenie co do wysokości kapitału, co do czasu, kiedy można wydawać książeczki wkładkowe i asygnaty, i co do sumy, nie ma zastosowania, gdy chodzi o instytucje, których wkłady posiadają gwarancję Państwa lub związków samorządowych (art. 34).

8) Prawo bankowe nie zezwala odnośnie papierów wartościowych na depozyt nieprawidłowy (art. 545 k. z.) lub zastaw nieprawidłowy, nie chce bowiem dopuścić do tego, aby przedsiębiorstwo bankowe obracało papierami wartościowemi, oddanemi mu w przechowanie, wskutek czego deponent lub zastawca w razie niewypłacalności mógłby być pozbawiony przedmiotu, który oddał w przechowanie lub zastaw; z tego powodu stanowi art. 35: „Przedsiębiorstwo bankowe, przyjmujące papiery wartościowe do depozytu lub na zastaw, jest obowiązane papiery te przechowywać ze starannością sumiennego kupca, w szczególności zapisać takie papiery do specjalnych ksiąg z wyszczególnieniem ich wartości imiennej, numerów oraz innych znamion, odróżniających je od innych papierów tej samej nazwy", art. 36: „Papiery wartościowe, przyjęte przez przedsiębiorstwo bankowe do depozytu lub zastaw, nie mogą być przez przedsiębiorstwo to zastawione, jak również nie mogą być bez zgody ich właściciela oddane do depozytu innej osobie", art. 38: „Na przyjęte do depozytu lub pod zastaw papiery wartościowe obowiązane jest przedsiębiorstwo bankowe wydać pokwitowanie z wyszczególnieniem cech, oznaczonych w art. 35". Z przytoczonych przepisów wynika, że prawo bankowe wyklucza także depozyt zbiorowy, na podstawie którego przedsiębiorstwo bankowe posiada u siebie papiery wartościowe na taką kwotę, że można je oddać wszystkim składającym lub zastawcom, a których należałoby uważać za współwłaścicieli ogólnej ilości.

9) Przepis art. 35 pr. bank. jest uzupełnieniem przepisów o depozycie i zastawie, a odnosi się głównie do przypadku, gdy przedsiębiorstwo nietylko ma zakupić papiery wartościowe, lecz je ponadto u siebie przechować, dotyczy jednak także przypadku, gdy papiery mają być wydane komitentowi. Ustawa nakłada zaś na przedsiębiorstwo bankowe obowiązek natychmiastowego zawiadomienia komitenta, aby nie spekulowało na jego koszt i w razie, gdy papiery zakupiono po kursie niskim, nie mogło podać jako dzień zakupu czasu poprzedniego, gdy kurs był wysoki, wskutek czego przedsiębiorstwo zyskałoby, a komi-

tent tracił; z przepisu ustawy należy wnosić, że przedsiębiorstwo ma komitenta nietylko natychmiast zawiadomić o wykonaniu zlecenia, lecz ma je także natychmiast wykonać; nadużycie jest bowiem możliwe, gdy przedsiębiorstwo samo chce dostarczyć papiery wartościowe, które już posiada, a przy tendencji zwyżkowej czeka na zwyżkę, by później policzyć kwotę wyższą. Obowiązek zawiadomienia o numerach i wartości nominalnej papierów ma na celu ochronę komitenta w razie upadłości przedsiębiorstwa lub też egzekucji przeciwko temuż, gdyż komitent może należące do niego papiery wyłączyć po myśli art. 567 k. p. c. i art. 28 pr. upadł. Wymienienie numeru papieru przed losowaniem jest wymagane, aby przedsiębiorstwo, mimo że dla komitenta przeznaczyło już pewien papier, nie dostarczyło mu innego w razie, gdy na wybrany papier przypada premja, lub też gdy za wylosowany papier wypłaca się kwotę nominalną, wyższą od kursowej. Naruszenie przepisu art. 35 powoduje to, że komitent ma prawo uznać zakupno jako niedokonane na jego rachunek.

10) Odnośnie listów zastawnych stanowi prawo bankowe, że „bank hipoteczny wydaje na podstawie udzielonych pożyczek hipotecznych (art. 74) listy zastawne na okaziciela, zapewniające ich posiadaczom wypłatę odsetek i kapitału pod warunkami, wyszczególnionemi w tekście listu zastawnego", „wydawanie listów zastawnych, zapewniających w razie wylosowania dopłatę ponad wartość nominalną, jest zakazane", „stopa procentowa listów zastawnych winna być równa stopie procentowej pożyczek, na których podstawie listy zastawne zostały wydane" (art. 70 art. 1, 4 i 5); „bank udzielać może pożyczek w listach zastawnych jedynie na nieruchomości, zapisane w księgach hipotecznych"; „wierzytelności hipoteczne, zabezpieczające emitowane listy zastawne, stanowią przedewszystkiem zabezpieczenie posiadaczy tych listów niezależnie od odpowiedzialności z całego majątku banku, co w księdze hipotecznej przy wpisie pożyczki winno być uwidocznione" (art. 74). „Ogólna suma kwoty nominalnej listów zastawnych, znajdujących się w obiegu, nie może przekraczać ogólnej sumy wierzytelności hipotecznych banku, będących ich zabezpieczeniem. W razie spłaty pożyczek hipotecznych przed upływem ustanowionego terminu winien bank wycofać z obiegu listy zastawne na kwotę, odpowiadającą spłaconemu kapitałowi" (art. 72). „W razie ogłoszenia upadłości banku (otwarcia konkursu do majątku banku) wierzytelności, zabezpieczające listy zastawne (art. 74), fundusz umorzenia listów zastawnych (art. 78) i specjalny fundusz rezerwowy (art. 80) stanowią osobną masę, służącą przedewszystkiem dla zaspokojenia praw posiadaczy listów zastawnych z pierwszeństwem przed innymi wierzycielami konkursowymi. Co do żądań zaspokojenia z innych części majątku banku posiadacze listów zastawnych stoją narówni z innymi wierzycielami

konkursowymi" (art. 83); co do tego zawiera szczegółowy przepis art. 226 pr. upadł. „Bank udzielać może pożyczek hipotecznych w zasadzie na pierwsze miejsce hipoteki, a w każdym razie pożyczki te winny być zabezpieczone w taki sposób, żeby udzielana pożyczka łącznie z ewentualnie poprzedzającemi ją w hipotece ciężarami mieściła się w pierwszej połowie szacunku nieruchomości. Nieruchomości, niezabezpieczające trwałego dochodu, nie mogą być przedmiotem hipotecznej pożyczki w listach zastawnych. Budynki, na które udzielono pożyczki, i budynki, uwzględnione przy ustanawianiu wysokości pożyczki na nieruchomość rolną, muszą być ubezpieczone od ognia w jednym z zakładów ubezpieczeń, wskazanych przez Ministra Skarbu, z tem wyraźnem zastrzeżeniem, że odszkodowanie w razie pogorzeli nie będzie mogło być wypłacone właścicielowi nieruchomości bez zezwolenia banku" (art. 75). „Każdą hipotekę, służącą na pokrycie listów zastawnych, winien bank zapisać do rejestru hipotek z podaniem jej wartości. W styczniu i lipcu każdego roku kalendarzowego winien bank sporządzić odpis z rejestru hipotek z uwzględnieniem zmian, które zaszły w rejestrze w ciągu minionego półrocza; odpis ten, skontrolowany i podpisany przez komisarza rządowego, należy złożyć Ministrowi Skarbu" (art. 81). „Bank ocenia wartość nieruchomości, mającej służyć za podstawę pożyczki, według norm, określonych w jego statucie i regulaminie, uchwalonym przez naczelny organ władz banku i zatwierdzonym przez Ministra Skarbu" (art. 76). „W razie obniżenia się wartości nieruchomości, sięgającego tak daleko, iż w stosunku do dłużnego kapitału nie dosięga ona już granic statutem wymaganych, bank ma prawo domagać się od dłużnika albo innego statutowi odpowiadającego zabezpieczenia dla niemającej pokrycia części pożyczki, albo wcześniejszej spłaty odpowiedniej jej części, za 3-miesięcznem wypowiedzeniem, niezależnie od terminów, ustanowionych przy udzielaniu pożyczki. Inne wypadki wypowiedzenia pożyczki ze strony banku określi statut" (art. 77). „Wszystkie spłaty pożyczek, zabezpieczających wypuszczone przez bank listy zastawne, uiszczane bądź w przepisanych ratach, bądź jednorazowo w razie wypowiedzenia pożyczki, winny wpływać do osobnego funduszu umorzenia listó zastawnych, przeznaczonego wyłącznie na umorzenie tych listów"(art. 78). „Umorzenie listów zastawnych następuje w drodze losowania tych listów przez bank podług wartości imiennej lub w drodze wykupienia ich z wolnej ręki" (art. 79). „W celu zapewnienia terminowej wypłaty należności za kupony i wylosowane listy zastawne, przypadającej w każdem półroczu, bank obowiązany jest tworzyć specjalną rezerwę, dopóki jej wysokość łącznie z kapitałem zakładowym nie osiągnie 1/10 sumy nominalnej emisji listów zastawnych: 1) z wpisowego, które dłużnik uiszcza przy odbiorze pożyczki, w wysokości w statucie określonej, po uprzedniem potrąceniu kosztów oszacowania nie-

ruchomości; 2) z zysków osiąganych przez bank ze skupu listów zastawnych, przeznaczonych na umorzenie; 3) z dochodów, uzyskanych z przedawnionych kuponów i wylosowanych listów zastawnych; 4) z oznaczonej w statucie części zysków banku. Rezerwa ta będzie osobno administrowana i lokowana w sposób, zabezpieczający prawne (pupilarne) bezpieczeństwo, jak również osobno wykazywana w bilansach" (art. 80). „W miesiącu lutym każdego roku winien bank ogłosić w dzienniku urzędowym „Monitor Polski": 1) ogólną sumę nominalnej wartości listów zastawnych, jakie się znajdowały w obiegu z końcem roku, 2) ogólną sumę nieumorzonych pożyczek hipotecznych z końca roku ubiegłego oraz sumę, znajdującą się w tym czasie w funduszu umorzenia listów zastawnych" (art. 82).

11) Według art. 57 i 59 pr. bank. członkowie rady, członkowie dyrekcji i urzędnicy banku są obowiązani „do zachowania tajemnicy handlowej", a naruszenie jej jest po myśli art. 61 „traktowane na równi z zaniechaniem staranności sumiennego kupca", co odnosi się według art. 67 L. 4 pr. bank. także do zakładów zastawniczych, wyjawienie więc tajemnicy czyni nietylko osoby, wymienione w ustawie, lecz także bank lub zakład zastawniczy odpowiedzialnym za szkodę, jakąby wskutek tego poniesiono, bo bank lub zakład zastawniczy odpowiadają za działalność lub zaniechanie swoich organów, jeżeliby więc osobie trzeciej podano, czy i jaka suma została złożona na dowód wkładowy, opiewający na okaziciela, a ten, komu zdradzono tajemnicę, wykorzystał ją i podstępnie uzyskał amortyzację dowodu wkładowego, a następnie wypłatę kwoty, na jaką dowód wkładowy opiewał, uprawnionemu służy prawo do odszkodowania, chyba że amortyzacji mógł zapobiec przez przedłożenie w sądzie dowodu wkładowego; obowiązek zachowania tajemnicy nie zachodzi wobec władz, w szczególności wobec władz podatkowych, o ile tym władzom informacja potrzebna jest do wymiaru podatków (art. 60 § 1 ordynacji podatkowej z dnia 15 marca 1934 r. 39/346/1934).

12) Art. 66 odnosi się do bilansów banku kredytu krótkoterminowego, który istnieć może tylko w postaci spółki akcyjnej, oraz bilansów domów bankowych, które nie muszą być spółkami akcyjnemi, ale bilanse powinny sporządzić na tych samych zasadach, jak bilanse akcyjnych spółek bankowych.

13) Art. 67 punkt 3 odnosi się do kantorów wymiany, a te mają według art. 66 ust. 3 tak samo, jak banki, sporządzać nietylko bilanse roczne, lecz także bilanse miesięczne, i to według wzoru, ustalonego przez Ministra Skarbu, i mają bilanse przedkładać temuż ministrowi; art. 66 ust. 5 zawiera treść podaną w art. VIII punkt 3, kantory wymiany mają więc przy sporządzaniu bilansów stosować przepisy art. 423, 425 i 426. h. k.

14) Co do zastawów ruchomych, przyjmowanych przez

bank, stanowią art. 46: „Zastawy ruchome, przyjmowane przez bank kredytu krótkoterminowego na zabezpieczenie udzielonych pożyczek, winny być zapisane w osobnej księdze sznurowej z wymienieniem wysokości wierzytelności, zastawem zabezpieczonej, oraz rodzaju i jakości przyjętych pod zastaw przedmiotów; na obszarze mocy obowiązującej kodeksu Napoleona zapis powyższy nadaje bankowi przywilej na zastawionym przedmiocie, przewidziany w art. 2073 tego kodeksu", art. 47: „W razie niezaspokojenia w umówionym terminie roszczeń banku kredytu krótkoterminowego, zabezpieczonych zastawem ruchomym, służy bankowi prawo sprzedaży zastawionych przedmiotów przez maklera giełdowego lub przez licytację; przed uskutecznieniem sprzedaży winien bank wezwać dłużnika listem poleconym do zaspokojenia przypadającej od niego należności w terminie conajmniej 15-dniowym od daty wysłania wezwania", a art. 48: „W razie jeżeli dłużnik, po upływie terminu, wskazanego w art. 47, nie uskuteczni zapłaty, może bank przystąpić do sprzedaży zastawu; bank winien przystąpić do sprzedaży zastawu przed upływem 5 dni od dnia upływu terminu, wyznaczonego w myśl art. 47, w przeciwnym wypadku bank obowiązany jest ponownie zawiadomić dłużnika o zamierzonej sprzedaży z zachowaniem terminu, przewidzianego w art. 47"; po myśli art. VI przep. wprow. prawo o sąd. post. egz. licytację przeprowadza komornik.

15) Odnośnie zakładów zastawniczych stanowi art. 85: „Zakładom zastawniczym nie wolno zaciągać zobowiązań z zabezpieczeniem ich na przyjętych przez siebie zastawach", art. 86: „Zakłady zastawnicze obowiązane są przechowywać ruchomości, złożone do depozytu lub pod zastaw, ze starannością sumiennego kupca", art. 88: „W razie niezaspokojenia w umówionym terminie roszczeń zakładów zastawniczych, zabezpieczonych zastawem, zakładowi zastawniczemu służy prawo sprzedaży zastawionych ruchomości przez publiczną licytację, nie wcześniej jednak, jak po upływie 2 miesięcy ulgowych od terminu płatności. Licytację przeprowadza się bez uprzedniego zawiadomienia dłużnika przez delegowanego w tym celu przedstawiciela władz skarbowych w obecności przedstawiciela policji. Uzyskana z licytacji zastawu nadwyżka, jaka powstanie po zaspokojeniu należności zakładu zastawniczego, winna być w ciągu dwóch tygodni od dnia licytacji złożona do depozytu sądowego z wyszczególnieniem faktycznych danych, odnoszących się do zastawu. Powyższe nadwyżki, niepodniesione przez zastawców w ciągu lat 10, przechodzą na rzecz instytucyj dobroczynnych, wskazanych przez wydział wojewódzki (izbę wojewódzką)", a art. 87: „Zakładom zastawniczym ani też członkom władz i urzędnikom tych zakładów nie wolno nabywać zastawów, wystawionych przez te zakłady na sprzedaż", od czego wprowadzony jest wyjątek w art. VIII L. 5 o tyle, że w razie,

gdy dwie licytacje pozostają bezskuteczne, zakład zastawniczy może zastaw przejąć na własność, może jednak także przeprowadzić dalszą jeszcze licytację. Oświadczenie o przejęciu zastawu na własność powinno być złożone na terminie licytacyjnym wobec przedstawiciela władzy i tylko wtedy dług zastawcy zostaje umorzony i zakład zastawniczy nie ma żadnej już do niego pretensji, zaczem oświadczenie późniejsze zakładu zastawniczego jest wobec zastawcy pozbawione skutków, wskutek czego mimo swego oświadczenia, zakład może i powinien przeprowadzić dalszą licytację, a zastawca w razie, gdy zastawnik na czas nie złożył oświadczenia i składa je dopiero później, ma prawo domagać się wydania zastawionego przedmiotu za zapłatą dłużnej kwoty.

Art. IX.

Pozostaje w mocy rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 października 1926 r. o uzupełnieniu przepisów normujących ustrój władz spółek akcyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 103, poz. 598).[1])

[1]) Powołane w art. IX Rozporządzenie Prez. Rzp. ma na celu zapobieżenie powoływaniu posłów do sejmu i członków senatu do władz spółek akcyjnych, których podstawą działalności jest dzierżawiony majątek Skarbu Państwa, w których kapitale zakładowym uczestniczy tenże Skarb, które emitują zapisy dłużne, gwarantowane przez Skarb Państwa i które posiadają państwową gwarancję wysokości dywidendy lub dochodowości przedsiębiorstwa; wybór lub powołanie posłów lub senatorów są z samego prawa nieważne i nie podlegają wpisaniu do rejestru handlowego, przyjąć jednak należy, że w razie gdy wybrany przed wpisem do rejestru złoży mandat do sejmu lub do senatu, wybór jest ważny, bo wtedy nie zachodzi kolizja. Przepis powołanego rozporządzenia nie dotyczy spółek akcyjnych, które ze Skarbem Państwa zawarły inne umowy, niż dzierżawę, jak np. które mają uskuteczniać dostawy państwowe, którym nadano prawo wyrębu drzewostanów, eksploatacji minerałów i t. p., nie dotyczy też spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Art. X.

Jeżeli utrzymane w mocy przepisy powołują się na uchylone przepisy kodeksów handlowych, stosuje się odpowiednie przepisy nowego kodeksu.[1])[2])

[1]) Art. X odnosi się do przepisów blankietowych, wydanych przed wejściem w życie k. h., a w których powołany jest

kodeks handlowy lub tylko pewne przepisy tegoż kodeksu, obowiązujące w owym czasie; z art. X wynika, że w takich przypadkach do zdarzeń, zaszłych po wejściu w życie k. h., nie można stosować prawa, które obowiązywało w chwili, gdy ustawa blankietowa została ogłoszona lub weszła w życie, chociaż w owym czasie należało jej treść uzupełnić odpowiedniemi przepisami obowiązującego w tym czasie kodeksu handlowego, lecz uwzględnić należy tylko przepisy polskiego kodeksu handlowego, wskutek czego treść przepisu blankietowego ulega zmianie. K. h. należy stosować nietylko wtedy, gdy pewien przepis powołuje się całkiem ogólnikowo na prawo handlowe albo przepisy, dotyczące pewnej istytucji prawnej, lecz także wtedy, gdy przytoczone są cyfrowo pewne postanowienia, nie podobna bowiem przyjąć, że prawo dawne ma być stosowane, gdyż to prowadzi do dysharmonji z innemi przepisami, zaczem prawo dawne wchodzi w zastosowanie tylko wtedy, gdy ustawa wyraźnie to przepisuje.

2) Ustawa nie zawiera przepisów o międzynarodowem prawie handlowem, chociaż przepisy takie byłyby potrzebne, bo w stosunkach z zagranicą powstaje pytanie, które prawo rozstrzyga o kwalifikacji kupca, czy prawo sądu orzekającego, czy też prawo zamieszkania osoby lub siedziby jej przedsiębiorstwa, przepisy zaś ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. 101/581/1926 o prawie właściwem dla stosunków prywatnych międzynarodowych nie są wystarczające; słusznem jest zdanie, że o tem, czy dana osoba jest kupcem i czy jest kupcem rejestrowym, rozstrzyga prawo siedziby przedsiębiorstwa, ale tylko na polu prawa materjalnego, o ile zaś chodzi o stosowanie prawa formalnego, rozstrzyga wyłącznie prawo sądu orzekającego, według tego prawa należy więc ocenić, czy dopuszczalny jest wpis oddziału przedsiębiorstwa, które zagranicą ma swoją siedzibę, do krajowego rejestru handlowego. Wpis jest więc konieczny, jeżeli zachodzą warunki prawa krajowego, chociaż zakład główny nie jest wpisany do zagranicznego rejestru handlowego, bądź dlatego, że instytucja ta nie jest znana w siedzibie zakładu głównego, bądź też z powodu, że przedsiębiorstwo według prawa tej siedziby nie nadaje się do wpisu do istniejącego rejestru handlowego; z drugiej strony wpis do krajowego rejestru handlowego nie jest dopuszczalny, mimo że zakład główny wpisano do rejestru handlowego, jeżeli według prawa krajowego oddziału nie możnaby go wpisać do rejestru w razie, gdyby był zakładem głównym. O zdolności kupca do działania w obrocie handlowym rozstrzyga prawo, obowiązujące w siedzibie przedsiębiorstwa (art. 2 pr. pryw. międzyn.). O tem więc, czy cudzoziemka może bez zgody męża prowadzić przedsiębiorstwo, nie rozstrzyga przynależność państwowa, lecz miejsce, gdzie przedsiębiorstwo się znajduje. To samo miejsce rozstrzyga też o tem, jak firma ma opiewać i czy można ją przenieść na inną osobę, ale o sposobie tworzenia firmy w razie, gdy w kraju zakłada się

oddział zagranicą istniejącego przedsiębiorstwa, rozstrzyga wyłącznie prawo krajowe, nie można więc używać firmy, zagranicą prawnie używanej, jeżeli według prawa krajowego nie jest dopuszczalna firma o tem brzmieniu, bo przepisy o firmie istnieją w interesie publicznym, i dlatego są bezwzględnie obowiązujące (art. 38 ust. o pr. pryw. międzynarod.), wskutek czego też o ochronie firmy rozstrzyga prawo krajowe, a nie zagraniczne. Prawo siedziby przedsiębiorstwa rozstrzyga również o tem, czy pewną osobę należy uważać za prokurenta i jakie służą jej uprawnienia przy działaniu w kraju, nie można więc przyznać ani dalej idących uprawnień, w prawie krajowem przyjętych, ani ograniczeń prokurenta, jakie w prawie zagranicznem nie istnieją, jeżeli jednak w kraju ma być założony oddział, nie można prokurentowi przyznać innych uprawnień, jak tylko te, które przyznaje prawo krajowe. O tem, czy pewne zrzeszenie jest spółką handlową i jaki należy mu nadać charakter spółkowy, rozstrzyga w pewnych przypadkach prawo krajowe, a mianowicie, gdy chodzi o stosowanie przepisów publiczno - prawnych, w szczególności zaś wtedy, gdy zagraniczna spółka ma być dopuszczona do działalności w kraju, a dopuszczenie jest wymagane tylko odnośnie niektórych spółek, jak w Polsce co do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółek akcyjnych; jeżeli więc zrzeszenia zagranicznego według prawa krajowego nie można uznać za spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością lub akcyjną, to nie jest konieczne zezwolenie władzy na działalność, chociaż według prawa siedziby uważa się je za spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością lub za akcyjną, a naodwrót, zezwolenie jest konieczne, jakkolwiek według właściwego zagranicznego prawa siedziby nie zachodzi spółka z ograniczoną odpowiedzialnością lub akcyjna, ale według prawa krajowego za taką ma być uważana, dla skwalifikowania spółki nie jest jednak konieczne, aby zachowane były wszelkie warunki, stawiane przez prawo krajowe, lecz tylko, aby zachodziły cechy istotne. O zdolności prawnej i działania spółek rozstrzyga prawo ich siedziby (art. 1 ust. 3 ust. o pr. pryw. międzyn.), jednak siedziby spółki nie można uznać za równoznaczną z siedzibą przedsiębiorstwa, jeżeli czyni się różnicę między miejscem, gdzie się znajduje zarząd, a miejscem, gdzie się prowadzi inne czynności, prawo siedziby spółki rozstrzyga więc o tem, kto jest uprawniony do jej reprezentowania, a nie prawo miejsca, w którem dokonuje się czynności, co może być doniosłe, gdy w braku postanowienia w umowie spółki lub w statucie jedno prawo wymaga współdziałania kilku osób lub kilku organów, a drugie zadawala się działaniem tylko jednej osoby albo jednego tylko organu spółki. Także o skutkach zbycia przedsiębiorstwa, a w szczególności o odpowiedzialności nabywcy oraz zbywcy wobec wierzycieli, których należności powstały przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, rozstrzyga prawo siedziby. Mię-

dzynarodowe prawo handlowe obejmuje i inne jeszcze stosunki, a w szczególności rzeczowe. I tak powstaje pytanie, czy rzecz należy uważać za ruchomą, czy też za nieruchomą, bo to jest doniosłe dla kwestji zastawu handlowego, prawa zatrzymania i sprzedaży handlowej, które według wielu ustawodastw, a także według k. h., ograniczają się do ruchomości, dalej powstaje pytanie, czy pewną instytucję uważać należy za giełdę lub za targ publiczny, pytanie, czy pewną miejscowość uważać należy za siedzibę przedsiębiorstwa względnie sprzedawcy, co również jest doniosłe dla kwestji stosowania prawa (art. 8 L. 1 i 2 ust. o pr. pryw. międzyn.) i t. p. Jako zasadę przyjąć należy, że o kwalifikacji pewnej istotnej okoliczności rozstrzyga prawo krajowe, a więc prawo sądu, który ma się sprawą zająć, a tylko wyjątkowo prawo inne, według lex fori ocenia się więc, czy rzecz jest ruchoma, i czy pewien papier wartościowy należy uważać za rzecz ruchomą, czy też za wierzytelność, dalej czy papier jest papierem na okaziciela, czy też innym, o tem jednak, czy nabyto prawo własności lub prawo zastawu i jakie ono wywołuje skutki, rozstrzyga prawo państwa, w którem znajduje się przedmiot (art. 6 ust. 1 ust. o pr. pryw. międz.), jednak w kraju nie podobna dopuścić do realizacji w sposób, przepisany dla zastawu handlowego, jeżeli przy ustanowieniu nie zachowano formy, w kraju przepisanej, chociażby ta forma nie była potrzebna według prawa właściwego dla zastawu lub w miejscu, gdzie czynność doszła do skutku (art. 5 ust. o pr. pryw. międzyn.), gdyż chodzi o formę postępowania, a co do tej rozstrzyga prawo obszaru, na którym czynność ma być dokonana. Prawo krajowe rozstrzyga też o tem, czy prawo zatrzymania należy uważać za rzeczowe, czy też za obligacyjne i czy o tegoż nabyciu oraz skutkach rozstrzyga położenie ruchomości, na której prawo ma być wykonane, czy też siedziba przedsiębiorstwa, jeżeli kupiec ma je w innem miejscu, niż to, gdzie się znajduje przedmiot zatrzymany. Odnośnie zobowiązań należy zaznaczyć, że w przypadkach, w których o prawie właściwem rozstrzyga zamieszkanie, dla kupca wchodzi w miejsce tegoż siedziba przedsiębiorstwa, ale tylko w obrocie handlowym, gdy zaś kupiec ma kilka przedsiębiorstw, rozstrzyga siedziba tego przedsiębiorstwa, w którem stosunek zawiązano (art. 9 ust. o pr. pryw. międzyn.). Do umów jednak, zawieranych w handlu cząstkowym, rozstrzyga prawo miejsca siedziby sprzedawcy (art. 8 L. 4 ust. o pr. pryw. międzyn.), a do umów, zawieranych na giełdzie lub targach publicznych, prawo tamże obowiązujące (art. 8 L. 1 ust. o pr. pryw. międzyn.), jeżeli strony nie skorzystały z przyznanej im autonomji i nie oznaczyły innego prawa (art. 7 ust. o pr. pryw. międzyn.) albo je wprawdzie oznaczyły, ale tego prawa nie można stosować ze względu na zakaz, wydany w państwie, w którem dłużnik ma miejsce zamieszkania i ma wypełnić zobowiązanie (art. 10 ust.

o pr. pryw. międzyn.). Wobec tego w razie, gdy zawarto interes na giełdzie zagranicznej, ważność jego należy ocenić według prawa siedziby giełdy, jeżeli więc tamże zabroniony jest interes terminowy, nie można na jego podstawie żądać zapłaty, a jeżeli w siedzibie giełdy interes jest dopuszczalny, należy w kraju na tegoż podstawie przyznać to, co się należy stronie, w szczególności dyferencję kursową, chyba że się zajmie stanowisko, iż obowiązuje nadal zakaz interesu terminowego, bo w tym przypadku wchodzi w zastosowanie klauzula zastrzegająca.

Rozdział II.

Przepisy szczególne dla obszaru mocy obowiązującej kodeksu handlowego francuskiego.

Art. XI.

Uchyla się obowiązujące dotychczas przepisy księgi pierwszej i czwartej kodeksu handlowego francuskiego z wyjątkiem art. 635.[1])

[1]) Kodeks handlowy nie uchylił księgi trzeciej k. h. francuskiego (art. 437 do 614) o upadłości i bankructwach, a wskutek tego także art. 635, zawartego w księdze czwartej, a który odnosi się do działalności sądu handlowego w upadłości; obecnie ta księga trzecia i art. 635 k. h. fr. zostały uchylone art. I § 2 L. 2 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 października 1934 r. 93/835/1934, zawierającego przep. wprow. prawo upadłościowe.

Art. XII.

Art. 182 kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego otrzymuje brzmienie następujące:

„Żona może stawać w sądzie bez upoważnienia męża. Jeżeli jednak sprawa dotyczy majątku, pozostającego według prawa lub umów, między małżonkami zawartych, pod zarządem i użytkowaniem męża, potrzebne jest upoważnienie lub przypozwanie męża, wyjąwszy przypadek, gdy żona prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe za zgodą męża albo za jego zgodą uczestniczy jako spólnik w spółce jawnej lub komandytowej[1]), tudzież w razie wytoczenia przez żonę sprawy przeciwko mężowi. Wyrok co do powyższego majątku, z wyjątkiem tych trzech przypadków, nie pociąga za sobą skutków prawnych dla męża i egzekucja z tego wyroku nie może być skierowana do powyższego majątku, jeżeli żona prowadziła proces bez zgody męża."[2])

1) Art. 182 K. C. P. został znowelizowany ustawą z dnia 1 lipca 1921 r. 64/397/1921, a obecna zmiana polega tylko na tem, że zamiast słów „wypadek w art. 186 wskazany" umieszczono słowa: „przypadek, gdy żona prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe za zgodą męża albo za jego zgodą uczestniczy jako spólnik w spółce jawnej lub komandytowej", zmiana zaś nastąpiła wskutek uchylenia art. 186 K. C. P. (art. XIII); ze względu na powyższą zmianę zmieniono też w art. 182 zdanie 3 słowo „dwóch" na „trzech".

2) Jeżeli pozywa się mężatkę, która prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe, a proces toczył się bez upoważnienia męża, wyrok nie jest wykonalny odnośnie majątku, co do którego mężowi służy zarząd i użytkowanie, i takiemu wyrokowi można nadać klauzulę wykonalności tylko co do majątku, na którym mężowi nie służą wymienione prawa. Jeżeli zaś wierzyciel chce uzyskać wykonalność wyroku także odnośnie majątku, co do którego mężowi służy zarząd i użytkowanie, powinien męża przypozwać, a jeżeli to nastąpi i mąż w procesie się nie broni, wyrok jest wykonalny co do całego majątku żony bez względu na prawo męża, jeżeli jednak przypozwany mąż zarzuca w procesie, że żona prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe bez jego zgody, ciężar dowodowy co do udzielenia zgody spoczywa na wierzycielu, gdy więc zgoda męża nie jest wykazana, nie jest możliwe uznanie wyroku za wykonalny z majątku, pozostającego pod jego zarządem i użytkowaniem. Nie podobna przyjąć, choćby to z dosłownego brzmienia art. 182 K. C. P. wypływało, że samo przypozwanie męża zastępuje tegoż upoważnienie do prowadzenia przez żonę procesu, i że jedno oraz drugie jest zbędne, jeżeli wierzyciel w procesie przeciwko żonie wykaże, że żona za zgodą męża prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe lub też w takiem przedsiębiorstwie uczestniczy w charakterze spólnika, bo z tego stanowiska musianoby orzec o prawach męża bez udzielenia mu możności obrony, nie można też przyjąć, że przypozwanie oznacza co innego, niż zawiadomienie o sporze po myśli art. 80 k. p. c., a w szczególności, że konieczne jest zapozwanie oprócz żony także męża, bo między wierzycielem i mężem nie zachodzi żaden stosunek, a chodzi jedynie o uzyskanie możności prowadzenia egzekucji, a zatem o osiągnięcie skutków prawnych wobec osoby trzeciej, do czego służy instytucja przypozwania. Nieco inaczej, niż do innych wierzycieli, przedstawia się stosunek do tych, których roszczenia są związane z prowadzeniem przez żonę przedsiębiorstwa, które powinno być wpisane do rejestru handlowego, wyrok bowiem co do takich wierzytelności uznać należy za wykonalny także z majątku żony, co do którego mężowi służy prawo zarządu i użytkowania, ale tylko wtedy, gdy do rejestru handlowego nie wpisano wzmianki, że żona prowadzi przedsiębiorstwo bez zgody męża (art. 72 § 2), i w tym wypadku jednak należy męża przypozwać, bo nie

uchodzi, aby o wykonalności wyroku orzekano bez udzielenia mężowi możności uczestniczenia w procesie, mąż może więc w toku sporu wykazać, że mimo braku wzmianki w rejestrze handlowym wierzycielowi znane są prawa żony oraz sprzeciwienie się męża prowadzeniu przedsiębiorstwa przez żonę, a wtedy wyrok uznać należy jako wykonalny tylko z majątku, nie pozostającego pod zarządem i użytkowaniem męża,

Art. XIII.

Uchyla się art. 186 kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego.[1])[2])

[1]) Uchylenie art. 186 ust. 1 K. C. P., który stanowi, że „żona trudniąca się publicznie kupiectwem, może bez upoważnienia męża zaciągać zobowiązania tyczące się handlu", jest następstwem art. 12 i 72; uchylony jest jednak także art. 186 ust. 2 K. C. P., który stanowi, że żonę uważa się „za trudniącą się handlem, gdy prowadzi handel oddzielny od mężowskiego, nie zaś, gdy tylko towary z handlu cząstkowego męża sprzedaje".

[2]) Żona nietylko może samodzielnie prowadzić handel, lecz może go prowadzić jako jawna spólniczka męża, a nie można przyjąć, że taka umowa spółki jest sprzeczna z zasadą niezmienialności umów przedślubnych (art. 290 K. C. P.), bo spółka nie dąży do takiej zmiany nawet, gdy obejmuje znaczną część majątku małżonków, zaczem tylko wtedy należałoby spółkę uznać jako nieważną, gdyby celem jej była zmiana umowy przedślubnej lub też gdyby dążyła do obejścia przepisów co do darowizn między małżonkami (art. 1098 k. c. fr.) i t. p.

Art. XIV.

Art. 479 kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego[1]) otrzymuje brzmienie następujące:

„Małoletniego usamowolnionego[2]), do czynności handlowych upoważnionego[3]), uważa się za pełnoletniego co do wszelkich działań, tyczących się tychże interesów handlowych, nie wyłączając zaciągania zobowiązań co do jego nieruchomości, oraz obciążania ich i zbywania.[4])[5])

Upoważnienie takie może być udzielone tylko małoletniemu, mającemu ukończonych lat osiemnaście. Upoważnienia udziela ojciec, w razie śmierci, ograniczenia zdolności do działań prawnych lub nieobecności ojca — matka[6]), a w braku ojca i matki — uchwała rady familijnej, potwierdzona przez sąd.

Upoważnienie ze strony ojca lub matki powinno być udzielone w formie aktu notarjalnego."[7])

[1]) Art. 479 K. C. P. został o tyle zmieniony, że w ustępie 1 dodano słowa począwszy od „nie wyłączając", a ponadto ustęp drugi i trzeci.

[2]) Samo usamowolnienie małoletniego nie wystarcza do samoistnego zawierania interesów handlowych, lecz oprócz tego musi być udzielone upoważnienie do czynności handlowych i to przez osobę, wymienioną w art. 479 ust. 2 zdanie 2 K. C. P.; małoletni nie zostaje jeszcze usamowolnionym wskutek tego, że posiada przedsiębiorstwo zarobkowe, jak np. wtedy, gdy mu ono przypada w drodze spadku (art. XVIII § 2).

[3]) Upoważnienie do czynności handlowych jest równe upoważnieniu do prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego.

[4]) Małoletni usamowolniony i upoważniony do czynności handlowych może zbywać i nabywać nieruchomości oraz je obciążać bez zasięgania zezwolenia innej osoby, zachodzi więc wyjątek od zasady art. 474 K. C. P. i nast.

[5]) Małoletni, który ukończył lat 15, a więc może być usamowolniony (art. 468 K. C. P.), nie może przed ukończeniem lat ośmnastu samoistnie prowadzić przedsiębiorstwa zarobkowego.

[6]) Matka udziela upoważnienia do czynności handlowych, gdy ojciec nie żyje lub nie sprawuje władzy rodzicielskiej (arg. art. 468 K. C. P.), matka nie jest jednak uprawniona do udzielenia upoważnienia, gdy nie sprawuje władzy rodzicielskiej (arg. art. 469 ust. 1 K. C. P.).

[7]) Na podstawie art. 70 § 1 przyjąć należy, że do rejestru handlowego ma być wpisane upoważnienie ojca lub matki, względnie rady familijnej, potwierdzone przez sąd.

Art. XV.

Niezależnie od przepisów art. 509—513 kodeksu handlowego wierzyciel może skorzystać z art. 2078 kodeksu Napoleona.[1])

[1]) Art. 2078 Kod. Nap. stanowi: „Wierzyciel w razie nieotrzymania zapłaty nie może rozporządzać zastawem ruchomym, lecz wolno mu wyjednać od sądu postanowienie, że zastaw pozostanie przy nim w miejsce zapłaty, a to do należytej wysokości, według oszacowania, dokonanego przez biegłych, lub też że sprzedany będzie przez licytację. Wszelkie zastrzeżenie, któreby wierzyciela upoważniało do zatrzymania zastawu na własność lub do rozporządzania nim bez formalności powyższych, jest nieważne". Umową można skutecznie zastrzec, że wierzycielowi nie służy prawo zatrzymania na własność zastawu, wobec

czego wierzyciel może go tylko zrealizować celem zaspokojenia swego roszczenia. Sąd orzeka o żądaniu wierzyciela na skutek powództwa tegoż, inna droga nie jest więc dopuszczalna.

Rozdział III.

Przepis szczególny dla obszaru mocy obowiązującej T. XI cz. II Zwodu Praw.

Art. XVI.

§ 1. Uchyla się obowiązujące dotychczas przepisy księgi pierwszej i trzeciej rosyjskiej ustawy handlowej (T. XI cz. II Zwodu Praw, kontyn. 1912 r.) z wyjątkiem art. 846—857.[1])[2])

§ 2. Uchyla się art. 1527^{1}—1527^{6} T. X cz. I Zwodu Praw.[3])

[1]) Art. 846 i nast. dotyczą handlu zbożem, mąką i nasionami i stanowią, że „w lokalach handlowych, położonych w miastach, na wszystkich rynkach, targach, stacjach kolejowych i przy tych stacjach oraz w znajdujących się przy nich sklepach i składach przyjmowanie przez handlujących różnego rodzaju zboża, przez nich kupowanego, mąki, kaszy, słodu, owsa złuszczonego, otrąb i wogóle zmielonego i złuszczonego ziarna, jak również oleistych, siewnych i innych nasion, odbywa się na wagę" (art. 846). „W gubernjach, w których wprowadzono organizacje ziemskie, zezwala się Gubernjalnym Zebraniom Ziemskim, a w innych miejscowościach, gubernjalnej lub obwodowej władzy na ustanowienie w drodze obowiązujących przepisów, wydanych na ogólnych zasadach, przyjmowania na wagę przez handlujących kupowanego przez nich wszelkiego rodzaju zboża, mąki, kaszy, słodu, owsa tłuczonego, otrąb oraz wogóle zmielonego i tłuczonego ziarna, jak również oleistych, siewnych i innych nasion, w takich nieokreślonych w art. 846 miejscach, gdzie produkty te zwozi się na sprzedaż" (art. 847/1). „Na targach, jarmarkach i w innych miejscach, na które rozciąga się działanie artykułów poprzedzających (846 i 847), powinny być urządzone wagi publiczne" (art. 848/1). „Wagi publiczne urządza się na podstawie rozporządzenia urzędów miejskich i powiatowych ziemskich, a w miejscowościach, gdzie nie zostały wprowadzone Ustawy Miejskie i o Organizacjach Ziemskich, gubernjalnej lub obwodowej władzy, i utrzymuje się je na warunkach funduszów miejskich lub ziemskich, a w przypadkach, gdy plac targowy lub jarmarczny jest w prywatnem posiadaniu, określone instytucje lub władze wchodzą w porozumienie z jego posiadaczem co do przyjęcia na siebie tego ostatniego urządzenia i utrzymywania albo tylko utrzymywania wagi publicznej" (art. 849).

„Jeżeli w sprawie urządzenia wagi nie doszło do porozumienia z posiadaczem placu (art. 849), jest on obowiązany wyznaczyć w tym celu bezpłatnie potrzebną przestrzeń. W razie odmowy wyznacza się ją zarządzeniem Gubernjalnego Urzędu dla spraw ziemskich i miejskich" (art. 850/1). „Ważenie produktów i towarów na wadze publicznej (art. 848) odbywa się na żądanie każdej osoby" (art. 851/1). „Za zważenie produktów i towarów na wagach publicznych zezwala się pobierać na dochód miast i sejmików albo też osób, którym zezwolono urządzenie i utrzymywanie wagi, czy też samo tylko jej utrzymywanie, opłaty nie przenoszące dwa grosze za 16 kilo zważonych przedmiotów. Taksę opłat ustala się przepisami obowiązującemi, wydanemi na ogólnych zasadach przez rady miejskie i rady gubernjalne, a w miejscowościach, gdzie ich nie urządzono, przez gubernjalną władzę według właściwości" (art. 852).

2) Art. 853—857 zawierają przepisy o handlu lnem i konopjami i stanowią, że „len i konopje nie powinny zawierać" domieszki odpadków lub innych obcych pierwiastków oraz nie powinny być zmaczane celem sztucznego zwiększenia ich wagi (art. 854); „wiązki lnu powinny ważyć nie więcej, niż ośm kilo, a wiązki konopi nie więcej, niż szesnaście kilo i powinny zawierać włókno jednakowego wyrobu i jakości" (art. 855); „wiązki powinno się układać według długości włókna bez główek i związuje się tylko jedną opaską na jednej ich trzeciej tak, żeby końce włókna wisiały swobodnie z obu stron opaski i żeby włókno można było oglądać bez rozwiązywania wiązek" (art. 856); „opaska, zapomocą której związuje się wiązkę, powinna być dla lnu lniana a dla konopi konopjana (art. 857)".

3) Art. 1527^1—1527^6 zawierają przepisy o sprzedaży na raty przedmiotów, przeznaczonych do używania, a nie do dalszej sprzedaży; w ich miejsce wchodzą obecnie przepisy art. 555 i nast.

Rozdział IV.

Przepisy szczególne dla obszaru mocy obowiązującej kodeksu handlowego francuskiego i T. XI cz. II Zwodu Praw.

Art. XVII.

Uchyla się dekret o rejestrze handlowym z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. P. P. P. Nr. 14, poz. 164).[1])

1) Dekret o rejestrze handlowym zajmuje się urządzeniem rejestru (art. 1—22), firmą (art. 23—35), prokurą (art. 36—43), przejściem przedsiębiorstwa w drodze spadku (art. 44—46), likwidacją (art. 47—53), zbywaniem przedsiębiorstw han-

dlowych (art. 54—67); przepisy te są zastąpione art. 13—25, 26—38, 39—53, 122 i nast. 262 i nast, 444 i nast. oraz art. XVIII, o ile chodzi o przepisy art. 44—46.

Art. XVIII.[1])

§ 1. W razie śmierci kupca spadkobiercy i ich prawni przedstawiciele powinni zawiadomić o tem właściwy sąd okręgowy.

Osoby te powinny, o ile możności jednocześnie, oświadczyć, kto i w ciągu jakiego czasu będzie w charakterze pełnomocnika zarządzał przedsiębiorstwem spadkowem, i określić zakres pełnomocnictwa lub też oświadczyć, że przedsiębiorstwo zawieszają.[2])[3])

Oświadczenia tego rodzaju nie będą uważane za przyjęcie spadku.[4])

§ 2. Jeżeli przedsiębiorstwo, odziedziczone przez nieletniego, ma być nadal prowadzone, rada familijna wybierze pełnomocnika do prowadzenia przedsiębiorstwa w imieniu nieletniego i określi zakres jego pełnomocnictwa.

Uchwała rady familijnej podlega zatwierdzeniu przez sąd okręgowy.[5])

§ 3. Otwarcie spadku oraz pełnomocnictwo, ustanowione na zasadzie §§ 1 i 2, powinni spadkobiercy kupca rejestrowego lub ich prawni przedstawiciele zgłosić do rejestru handlowego.

Do zgłoszenia dołączyć należy skreślony wobec sądu albo uwierzytelniony notarjalnie wzór podpisu pełnomocnika.

§ 4. Przyłożenie[6]) pieczęci z powodu otwarcia spadku będzie wstrzymane, a pieczęcie już przyłożone będą zdjęte natychmiast po przedstawieniu sądowi grodzkiemu zaświadczenia sądu o ustanowieniu pełnomocnika przedsiębiorstwa spadkowego (§§ 1 i 2).[7])

§ 5. Przepisy §§ 1—4 stosuje się odpowiednio w razie śmierci spólnika spółki jawnej lub komandytowej.[8])[9])

[1]) Przepisy art. XVIII §§ 1—4 odpowiadają przepisom art. 44—46 dekretu o rejestrze.

[2]) Ustanowienie pełnomocnika dotyczy tylko przypadku, gdy spadkobiercy jeszcze nie przyjęli spadku i wskutek tego przedsiębiorstwo prowadzi się na rzecz masy spadkowej, jeżeli

bowiem spadkobiercy spadek już przyjęli i dalej prowadzą przedsiębiorstwo, powinni je zgłosić do rejestru handlowego jako na nich przeszłe, a temsamem do nich należące. Kilku spadkobierców stanowi więc jawną spółkę handlową, która dochodzi do skutku już wskutek objęcia spadku, zaczem zawarcie osobnej umowy spółki, wymaganej art. 77, nie jest potrzebne.

3) Pełnomocnika należy wpisać do rejestru handlowego (art. XVIII § 3).

4) Art. 774 i nast. k. c. fr.

5) Przepis art. XVIII § 2 dotyczy przypadku, gdy nieletni jest jedynym spadkobiercą, jeżeli bowiem jest spółspadkobiercą, nie można wyłącznie w jego imieniu ustanowić pełnomocnika do prowadzenia przedsiębiorstwa, lecz wchodzi w zastosowanie art. XVIII § 1.

6) Do obowiązku zgłoszenia stosuje się przepis art. 17.

7) Wstrzymanie nałożenia i zdjęcie pieczęci jest konieczne, gdyż inaczej nie możnaby prowadzić przedsiębiorstwa.

8) Art. 115 § 2.

9) Pełnomocnik, ustanowiony w razie śmierci spólnika, wykonuje te prawa, jakie służyły zmarłemu, nie jest więc uprawniony do wyłącznego prowadzenia przedsiębiorstwa, gdy to prawo spadkodawcy nie służyło, a do reprezentowania lub spółreprezentowania spółki jest uprawniony tylko wtedy, gdy to stanowi umowa spółki, a w braku w niej postanowienia, gdy spadkodawcy prawo to nadano.

Art. XIX.

Art. 505 kodeksu handlowego nie narusza przepisów ustawy z dnia 26 lipca 1919 r. o utraconych tytułach na okaciciela (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 406).[1][2][3][4][5][6][7]

1) O dokumentach na okaziciela zawierają przepisy art. 225 i nast. k. z.

2) Według art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1919 r. 67/406/1919 o utraconych tytułach na okaziciela „każdy, roszczący prawo do zagubionego, zniszczonego lub nieprawnie zabranego tytułu na okaziciela, może celem zachowania swych praw wnieść do sądu okręgowego podanie z żądaniem wzbronienia wszelkich wypłat z tego tytułu i dokonywania jakichkolwiek z nim tranzakcyj". „Podanie o unieważnienie tytułu należy wnieść do lat pięciu od dnia utraty tytułu, względnie od dnia, w którym petent o utracie się dowiedział, a bieg zawiesza się na czas wojny oraz zamieszek wewnętrznych (art. 11), właściwym zaś jest sąd siedziby zarządu głównego instytucji, która tytuł wypuściła". „Podanie zawierać winno: a) imię, nazwisko, zajęcie i zamieszkanie rzeczywiste petenta, oraz mieszkanie, obrane przez niego w miejscu siedziby właściwego sądu okręgowego; b) wy-

szczególnienie rodzaju wartości nominalnej, serji, numerów i ilości tytułów; c) uzasadnienie praw petenta; d) wyszczególnienie okoliczności, jakie towarzyszyły utracie tytułu" (art. 2). Sąd rozpoznaje podanie w składzie trzech sędziów lub jednego sędziego, wyznaczonego przez wydział na publicznem posiedzeniu po wysłuchaniu petenta, a jeżeli uwzględni żądanie w przedmiocie wzbronienia wypłat i tranzakcyj, doręcza decyzję instytucji, która tytuł wypuściła, i zarządza trzykrotne ogłoszenie w odstępach dwumiesięcznych w gazecie rządowej i przynajmniej w jednem piśmie prywatnem z wezwaniem, aby w ciągu terminu, który nie może być krótszy, niż dwuletni, a nie dłuższy, niż pięcioletni, licząc od pierwszego ogłoszenia, proszący złożył w sądzie tytuł lub zgłosił sprzeciw; od decyzji odmownej służy skarga incydentalna do sądu apelacyjnego (art. 3). Instytucja, która tytuł wypuściła, powinna po otrzymaniu decyzji, wstrzymać wypłaty na tytuł (art. 4), a po upływie dni 8 od wydania numeru gazety rządowej, w którym umieszczono pierwsze ogłoszenie, nie mogą być dokonywane żadne tranzakcje z zakwestjonowanym tytułem (art. 5). Jeżeli w sądzie zgłosi się sprzeciw, ale nie złoży tytułu, sąd odeśle strony na drogę powództwa, a jeżeli złoży się tytuł w oznaczonym terminie, sąd wyznaczy stronie, która żądała unieważnienia tytułu, „termin do sprawdzenia tożsamości i autentyczności tytułu, oraz do przedsięwzięcia kroków sądowych w celu jego odzyskania" (art. 6 ust. 1), jeżeli zaś w ciągu oznaczonego terminu proszący o unieważnienie wytoczy powództwo, zakaz wypłaty i dokonywania tranzakcyj będzie utrzymany w mocy, a jeżeli nie przedsięweźmie kroków sądowych, sąd zwróci tytuł i uchyli zakaz wypłaty i dokonywania tranzakcyj (art. 6 ust. 2). Gdyby w oznaczonym terminie nie złożono tytułu, ani nie zgłoszono sprzeciwu, sąd unieważni tytuł albo bezwarunkowo, albo dopiero po złożeniu na czas, przez sąd wskazany, odpowiedniej poręki, jeżeliby zaś poręki w terminie, przez sąd wskazanym, nie złożono, żądanie unieważnienia tytułu będzie oddalone; decyzja sądu tak w razie oddalenia żądania, jak i nakazująca złożenie poręki, podlega zaskarżeniu w drodze incydentalnej (art. 7). „Odpis decyzji, unieważniającej tytuł, lub oddalającej żądanie unieważnienia tytułu, doręczony będzie z urzędu instytucji, która tytuł wypuściła, a jednocześnie sąd zarządzi z urzędu ogłoszenie decyzji w gazecie rządowej oraz w jednem z czasopism prywatnych. Doręczenie odpisu decyzji, oddalającej żądanie unieważnienia tytułu, oraz ogłoszenie takiej decyzji nastąpi po upływie terminu do jej zaskarżenia" (art. 8). Po unieważnieniu tytułu instytucja, która tytuł wypuściła, wyda na żądanie tego, kto uzyskał unieważnienie, i na jego koszt, duplikat unieważnionego tytułu wraz z arkuszem kuponowym, a jeżeli tytuł był wymagalny, wypłaci kapitał oraz procenty, dywidendę lub inne należności (art. 9). Jeżeliby instytucji, która tytuł wypuściła, złożono tytuł, instytucja zatrzyma go i zawia-

domi o tem sąd, ten zaś zawiadomi osobę, która prośbę wniosła (art. 10). W razie gdy „ze względu na okoliczności wojenne lub inne okoliczności nadzwyczajne zachodzi obawa, że tytuły na okaziciela, znajdujące się w bankach zamiejscowych, ulec mogły zniszczeniu albo przywłaszczeniu, sąd mocen jest na zastosowanie środków zabezpieczających"; „w tym wypadku winien petent najpóźniej w ciągu sześciu miesięcy od dnia przywrócenia normalnych warunków, który to dzień oznaczy Minister Sprawiedliwości i poda do wiadomości publicznej, donieść sądowi, czy utrata istotnie nastąpiła i czy wniosek swój utrzymuje w mocy. W razie niewniesienia takiego podania decyzja zabezpieczająca upada. Decyzje w przedmiotach powyższych ulegają zaskarżeniu w drodze incydentalnej" (art. 12).

3) Ze względu na przepis art. 505 § 1 traci doniosłość art. 5 ustawy o utraconych tytułach na okaziciela, który stanowi, że „po upływie dni ośmiu od wydania numeru gazety rządowej, w którym pierwsze ogłoszenie wydrukowano, żadne tranzakcje z zakwestjonowanym tytułem dokonywane być nie mogą", gdyż tranzakcje są możliwe, ale nabycie po umieszczeniu ogłoszenia nie może być uważane za dokonane w dobrej wierze.

4) Przepisy ustawy z dnia 26 lipca 1919 nie odnoszą się do biletów Banku Polskiego, obligacyj państwowych, samorządowych, emitowanych na rynkach zagranicznych, kuponów od tytułów na okaziciela, emitowanych przez państwo, kuponów od listów zastawnych towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich, Towarzystwa Kredytowego przemysłu polskiego oraz Wileńskiego Banku Ziemskiego i od obligacyj, emitowanych przez związki samorządu terytorjalnego , biletów loteryjnych, kolejowych, znaków opłaty i t. p., a więc „kotramarek i tym podobnych znaków legitymacyjnych, stwierdzających obowiązek świadczenia na żądanie okaziciela" (art. 230 § 1 k. z.), ani też do papierów na zlecenie.

5) Na obszarze poaustrjackim obowiązuje Rozp. ces. z dnia 31 sierpnia 1915 r. Nr. 257 dz. u. p. o umorzeniu dokumentów, a na obszarze popruskim §§ 1003 do 1024 niem. p. c., które art. XXXI § 2 L. 6 przep. wprow. k. p. c. utrzymał w mocy, oraz §§ 799 i 800 k. c. niem., utrzymane w mocy art. XXVII § 3 przep. wprow. k. z.

6) Przepisy o umorzeniu (amortyzacji) dokumentów utrzymuje w mocy art. III L. 8 przep. wprow. k. z.

7) Według art. 92 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 24 października 1934 r. 95/860/1934 o Komunalnych Kasach Oszczędności „aż do czasu wprowadzenia jednolitych przepisów, normujących tryb postępowania umarzającego, dotyczącego utraconych tytułów na okaziciela, do utraconych książeczek oszczędnościowych, mających charakter dokumentów na okaziciela" „stosowane będą przepisy prawa, obowiązującego w siedzibie Kasy Oszczędności, która książeczkę oszczędnościową wystawiła; Ka-

sa Oszczędności uprawniona będzie wszakże do wydania duplikatu utraconej książeczki oszczędnościowej już po upływie sześciu miesięcy od dnia wdrożenia postępowania umarzającego. Właściwość sądu określa się według siedziby Kasy Oszczędności, która książeczkę oszczędnościową wystawiła".

Rozdział V.

Przepisy szczególne dla obszaru mocy obowiązującej kodeksu handlowego austrjackiego.

Art. XX.

Uchyla się obowiązujące dotychczas przepisy kodeksu handlowego austrjackiego i ustawy wprowadzającej.[1][2])

[1]) Uchylony kodeks handlowy nie jest kodeksem austrjackim, lecz powszechnym niemieckim kodeksem handlowym, który wprowadzono we wszystkich państwach, które należały do związku niemieckiego, istniejącego do roku 1866, a także w całej Austrji.

[2]) Wskutek zniesienia całego kodeksu handlowego uchylona zostaje także ustawa z dnia 4 kwietnia 1875 austr. dz. u. p. Nr. 68 o maklerach handlowych i senzalach, bo ta ustawa stanowi część k. h., jako siódmy tytuł pierwszej księgi; wobec tego nie obowiązują więcej przepisy o ustanowieniu pozagiełdowych senzali handlowych i nie można ich więcej ustanawiać, ale przyjąć należy, że przepisy powołanej ustawy odnoszą się do już istniejących senzali pozagiełdowych, gdyż inaczej co do nich byłby brak przepisów, w szczególności zaś dyscyplinarnych.

Art. XXI.

Uchyla się §§ 14, 15 i 16 austrjackiej ustawy z dnia 1 kwietnia 1875 r., utrzymane w mocy przez § 38 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1924 r. o organizacji giełd (Dz. U. R. P. z 1930 r. Nr. 23, poz. 209).[1][2])

[1]) § 14 austr ust. giełd. uznaje interesy giełdowe za czynności handlowe, a gdy nie przykłada wagi do osoby, która je zawiera, przeto uważać je należy za czynności przedmiotowo handlowe; obecnie według k. h. nie istnieją jednak przedmiotowe czynności handlowe, lecz wyłącznie podmiotowe czynności handlowe, przepis powołany jest więc pozbawiony znaczenia, i dlatego czynność giełdowa jest tylko wtedy handlową, gdy choćby jeden z kontrahentów jest kupcem, nie podlega zaś przepisom k. h.,gdy ją ze sobą zawierają niekupcy, co jest możliwe tylko na giełdzie towarowej.

2) §§ 15 i 16 austr. ust. giełd. dotyczą realizacji prawa zastawu lub sprzedanych przedmiotów przy niektórych tranzakcjach giełdowych; obecnie są to przepisy zbędne, ze względu na postanowienia art. 517 i 547.

Art. XXII.

Uchyla się ustawę z dnia 27 kwietnia 1896 r. o interesach ratowych (Dz. u. p. austr. Nr. 70[1])[2]) oraz obowiązujące dotychczas przepisy ustawy z dnia 16 stycznia 1910 r. o pomocnikach handlowych (Dz. u. p. austr. Nr. 20).[3])

1) Przepisy austr. ustawy o interesach ratowych są zastąpione art. 555 i nast.

2) Wobec przepisu art. XXII uchylony jest przepis art. XXVII L. 1 przep. wprow. k. p. c., który utrzymuje w mocy §§ 6 i 8 austr. ustawy o interesach ratowych i art. III przep. wprow. k. z., który utrzymuje w mocy ustawę o sprzedaży na raty; przepis § 6 austr. ustawy dotyczy właściwości sądu, w jego miejsce wszedł więc art. 563, przepis § 8 austr. ustawy stanowi, że w sprawach ratowych sędzia ma uwzględnić ustne przyrzeczenia, które sprzedawca lub jego ajent uczynił kupującemu przed wydaniem listu ratalnego lub w czasie tegoż sporządzenia nawet, gdyby były sprzeczne z dokumentem, co tylko po części jest zastąpione art. 502, bo sędzia może, ale nie musi uwzględnić ustne oświadczenia sprzeczne z dokumentem lub go uzupełniające, a ponadto możliwe jest uwzględnienie ustnych oświadczeń nietylko na korzyść kupującego, lecz także na korzyść sprzedawcy.

3) Sporną była kwestja, czy ustawa o pomocnikach handlowych została uchylona przez Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. 28/232/1928, czy więc należy ją stosować do osób, które nie są wymienione w art. 2 tegoż rozporządzenia, w szczególności do pomocników, którzy nie posiadają kwalifikacji, o jakiej mowa w art. 2 L. 9; słusznem było zdanie, że wspomniana ustawa nadal obowiązuje, a to zdanie uznaje art. XXI jako słuszne, bo słowa, „obowiązujące dotychczas" zawierają autentyczną interpretację, zaczem w sprawach, jakie dotyczą stosunków z przed wejścia w życie k. h. ale po wejściu w życie rozp. o pracownikach umysłowych, należy stosować austr. ustawę o pomocnikach handlowych. Od czasu wejścia w życie k. h. do osób, które nie podpadają pod rozp. o pracownikach umysłowych, należy stosować przepisy Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. 35/324/1928 o umowie o pracę robotników lub art. 441 i nast. k. z.

Art. XXIII.

Uchyla się ust. 2 § 165 austrjackiej ordynacji konkursowej z dnia 10 grudnia 1914 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 337).[1])

[1]) § 165 ust. 2 austr. ord. konk. pozostaje w związku z zasadą art. 122 powsz. niem. k. h., według której w razie upadłości spółki oraz spólnika wierzyciele spółki z majątku spólnika mogą się domagać zaspokojenia tylko z kwotą, jaka nie znajduje pokrycia w majątku spółki, której to zasady k. h. nie przyjął.

Rozdział VI.

Przepisy szczególne dla obszaru mocy obowiązującej kodeksu handlowego niemieckiego.

Art. XXIV.

Uchyla się obowiązujące dotychczas przepisy kodeksu handlowego niemieckiego i ustawy wprowadzającej z wyjątkiem:

1) przepisów, odnoszących się do prawa morskiego[1]);

2) nieuchylonych dotychczas przepisów art. 9 ustawy wprowadzającej[2])[3])[4])[5])[6]);

3) przepisów o maklerach, o ile dotyczą maklerów żeglugi morskiej.[7])

[1]) Przepisy, odnoszące się do prawa morskiego, są zawarte w art. 474—905 i stanowią księgę czwartą niem. k. h.

[2]) Art. 9 stanowi: „Ordynację przemysłową zmienia się w następujący sposób: I. Wstawia się jako § 15a przepis: Przemysłowcy, którzy utrzymują otwarty lokal albo prowadzą gospodę lub szynk, mają obowiązek swoje nazwisko rodowe z przynajmniej jednem wypisanem imieniem umieścić w dokładnie czytelny sposób na zewnątrz lub u wejścia lokalu albo gospody, lub szynku. Kupcy, którzy posługują się firmą, mają także obowiązek firmę w sposób określony umieścić na lokalu lub gospodzie; jeżeli z firmy widoczne jest nazwisko rodowe właściciela przedsiębiorstwa z wypisanem imieniem, wystarcza umieszczenie firmy. Do jawnych spółek komandytowych i spółek komandytowo - akcyjnych stosuje się te przepisy z tem, że do imion osobiście odpowiadających spólników odnosi się to, co dotyczy imion przemysłowców. Jeżeli istnieje kilku interesowanych, których imiona należałoby w napisie wykazać, wystarcza, jeżeli umieści się imiona dwóch z dodatkiem, że istnieją jeszcze dalsi uprawnieni. Władza policyjna może w poszczególnym przypadku zarządzić umieszczenie imion wszystkich intere-

sowanych. II. Jako § 133 wstawia się następujący przepis: Układ między przemysłowcem a pracownikiem, wymienionym w § 133 a, na podstawie którego pracownik po ukończeniu stosunku pracy jest ograniczony w swojej działalności przemysłowej, wiąże pracownika tylko o tyle, o ile ograniczenie pod względem czasu, miejsca i przedmiotu nie przekracza granic, wskutek których wykluczone jest niesłuszne utrudnienie dalszego bytu pracownika. Układ jest nieważny, jeżeli pracownik w czasie tegoż zawarcia jest małoletni. III. § 148 otrzymuje dodatek: 14. Kto działa przeciwko przepisom § 15a".

3) Naruszenie przepisu § 15a ord. przem. podlega karze pieniężnej do 150 zł., a w razie nieściągalności aresztowi do czterech tygodni. Zaznaczyć należy, że władza policyjna może spółce polecić, aby używała nazwisk wszystkich, a nietylko dwóch spólników, nie może zaś polecić jej, aby używała oprócz nazwisk i imion dwóch spólników jeszcze nazwiska oraz imienia tylko niektórych dalszych spólników z opuszczeniem innych.

4) Z § 18a ord. przem. nie wynika, że na ziemiach zachodnich przepisy art. 27 i 28, dotyczące firmy, doznają zmiany o tyle, że każdy kupiec, który posiada otwarty lokal, i każdy, kto się trudni przemysłem gospodnim lub szynkarskim, musi używać firmy, w której mieści się jego nazwisko i przynajmniej jedno jego pełne imię i że firma spółki jawnej, komandytowej i komandytowo - akcyjnej musi zawierać nazwiska oraz pełne imiona przynajmniej dwóch spólników i że przez władzę policyjną spółki takie mogą być zmuszone do umieszczenia w firmie nazwisk oraz imion wszystkich spólników, bo powołany przepis § 15a ord. przem. odnosi się tylko do używania oznaczenia na zewnątrz lokalu, gospody lub szynku, a nie do firmy, wskutek czego kupiec rejestrowy w korespondencji i przy zaciąganiu zobowiązań może i musi używać firmy, utworzonej w sposób k. h. przepisany.

5) Pracownikami, wymienionemi w § 133a ord. przem. są osoby, zajęte u przedsiębiorców przemysłowych ze stałemi poborami, a którym nie zlecono wyłącznie przejściowego kierownictwa lub dozorowania przedsiębiorstwa lub tegoż części, jak urzędnicy ruchu, werkmistrze i podobni pracownicy, albo którym powierzono wyższe techniczne usługi, jak technicy maszynowi. technicy budowlani, chemicy, rysownicy i t. p.; przepis nie odnosi się do technicznych dyrektorów spółek akcyjnych.

6) Przepis § 133 ord. przem. normuje klauzulę konkurencyjną, o której mowa także w art. 10 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 16 marca 1928 r. 35/323/1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych, ten ostatni przepis różni się jednak od przepisu § 133 ord. przem. o tyle, że do ważności układu wymaga zawarcia tegoż na piśmie i ,,aby pracodawca zobowiązał się w umowie do wypłacania pracownikowi przez czas trwania ograniczenia tytułem odszkodowania conajmniej połowy wynagrodzenia, pobieranego przeciętnie w ostatnich trzech latach, a je-

żeli stosunek pracy trwał króciej, połowy wynagrodzenia, pobieranego przeciętnie w ciągu całego stosunku pracy", ponadto umowa jest pozbawiona mocy, „jeżeli ostatnie wynagrodzenie pieniężne pracownika nie przekraczało sumy sześciu tysięcy złotych", a umowa „obowiązuje tylko co do zarobkowania w tej gałęzi pracy, w której pracownik był zatrudniony i co najwyżej na przeciąg jednego roku", wreszcie umowa traci moc prawną, jeżeli stosunek pracy został rozwiązany z winy pracodawcy; według § 133 f. ord. przem. nie jest więc potrzebna umowa na piśmie i jest ważną, chociaż płaca pracownika nie przekracza kwoty rocznej 6.000 zł., jest ważną na dłużej, niż jeden rok, a pracodawca nie ma obowiązku wypłacać pracownikowi połowy wynagrodzenia. Ponieważ nie podobna przyjąć, że przepis art. 10 rozp. o pracownikach umysłowych został uchylony art. XXIV L. 2, przeto obowiązują obydwa przepisy, a to art. 10 rozp. odnośnie osób, wymienionych w art. 2 tegoż rozp., a § 133 f. ord. przem. odnośnie pracowników innych.

7) Przepisy o maklerach handlowych mieszczą się w ósmym rozdziale księgi pierwszej k. h. niem. w §§ 93—104, a według tych przepisów prawa i obowiązki maklera ma, kto dla innych osób, przez które na podstawie umowy nie został do tego stale upoważniony, podejmuje się pośrednictwa przy umowach o nabycie lub sprzedaż towarów, o ubezpieczenie, o przewóz towarów, o pożyczkę bodmeryjną, o najem okrętu lub o inne przedmioty obrotu handlowego (§ 93 ust. 1), z czego w handlu morskim odpada pośrednictwo przy nabyciu lub też sprzedaży towarów, zaś pod pojęcie innych przedmiotów obrotu handlowego podpada sprzedaż okrętu lub tegoż udziału (§§ 474 i nast.); makler ma obowiązek, o ile go strony od tego nie zwolnią, natychmiast po zawarciu umowy wręczyć każdej stronie podpisaną przez siebie terminatkę i wymienić w niej strony, przedmiot i warunki interesu, a przy interesach, które natychmiast nie mają być wypełnione, powinien każdej stronie przedłożyć terminatkę do podpisu i przesłać podpisaną przez stronę drugą, jeżeli zaś strona odmawia przyjęcia lub podpisania terminatki, powinien makler o tem zawiadomić stronę drugą (§ 94). Makler może sobie zastrzec późniejsze wymienienie strony, a w tym przypadku powinien drugą stronę wymienić w terminie, w miejscu przyjętym, a w braku zwyczaju, w terminie, odpowiadającym stosunkom; strona, która przyjmuje terminatkę, nie wymieniającą strony drugiej, jest związana wobec strony, którą się jej później wymieni, chyba że przeciwko niej może podnieść uzasadnione zarzuty, a wtedy lub gdy wymienienie nie nastąpi, wolno stronie domagać się dopełnienia przez maklera, co jednak jest wykluczone, jeżeli strona na wezwanie maklera natychmiast nie oświadczy, czy żąda dopełnienia (§ 95). Maklera nie uważa się za uprawnionego do przyjęcia zapłaty lub innego świadczenia, w umowie zastrzeżonego (§ 97). Makler odpowiada każdej

stronie za szkodę, powstałą wskutek jego winy (§ 98). Jeżeli strony nic nie postanowiły co do tego, kto ma zapłacić stręczne, każda ze stron ma uiścić połowę, chyba że istnieje inny zwyczaj miejscowy (§ 99). Makler ma obowiązek prowadzić według przepisów o urządzeniu ksiąg handlowych dziennik i codziennie powinien wpisywać do niego wszystkie zawarte interesy w porządku chronologicznym i codziennie podpisywać dokonane wpisy (§ 100); stronom powinien na ich żądanie każdego czasu wydawać przez siebie podpisane wyciągi z dziennika, zawierające wszystkie wpisane dane (§ 101). Księgi swoje powinien makler przechowywać przez lat dziesięć od ostatniego wpisu. W toku sporu może sąd nawet bez wniosku strony zarządzić przedłożenie dziennika w celu porównania go z terminatką, wyciągami i innemi środkami dowodowemi (§ 102). Maklerów, którzy naruszają przepisy o prowadzeniu i przechowaniu terminatki, karze się grzywną do tysiąca złotych.

Art. XXV.

§ 112 kodeksu cywilnego niemieckiego nie stosuje się do małoletnich, upoważnionych do prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego.[1])[2])

[1]) § 112 k. c. niem. stanowi: „Jeżeli zastępca ustawowy za zezwoleniem sądu opiekuńczego upoważnił małoletniego do samoistnego prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego, małoletni jest bez ograniczenia zdolny do działania odnośnie czynności prawnych, które wiążą się z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Wyjęte są czynności prawne, do których zastępca ustawowy potrzebuje zezwolenia sądu opiekuńczego. Zastępca ustawowy może tylko za zezwoleniem sądu opiekuńczego cofnąć upoważnienie". Z art. XXV wnosić należy, że tylko drugie i trzecie zdanie § 112 k. c. niem. nie odnoszą się do małoletnich, upoważnionych do prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego, bo pierwsze zdanie dotyczy każdego przedsiębiorstwa.

[2]) Wobec przepisu art. XXV małoletni, upoważniony do prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego, może sam zawierać umowy, wymienione w §§ 1821 i 1822 (por. § 1643) k. c. niem., a więc może zawierać umowy co do nieruchomości lub praw, na nich wpisanych, w szczególności może rozporządzać nieruchomością lub prawem, na niej istniejącem, może zawierać umowy najmu lub dzierżawy, któremi na czas dłuższy, niż do upływu roku po ukończeniu dwudziestego pierwszego roku życia, przyjmuje zobowiązanie do powtarzających się świadczeń, może zawrzeć umowę dzierżawy co do majętności miejskiej lub co do przedsiębiorstwa przemysłowego, może nabyć istniejące przedsiębiorstwo lub zawrzeć spółkę, udzielić prokury, objąć poręke i t. d.

Art. XXVI.

§ 1. Do rejestru handlowego mogą być wpisywane wszelkie okoliczności, dotyczące stosunków majątkowych małżeńskich, które według kodeksu cywilnego niemieckiego są przedmiotem wpisu do rejestru majątkowego.[1)2)3)]

§ 2. Skutki prawne, związane przez kodeks cywilny niemiecki z wpisem do rejestru majątkowego, następują — o ile chodzi o wierzycieli, których roszczenia powstały w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa przez kupca — z chwilą wpisania do rejestru handlowego.[4)5)]

1) Według ustawy służy mężowi prawo zarządu i użytkowania majątku żony (§ 1363 k. c.), a żonie przysługuje w zakresie gospodarstwa domowego prawo załatwiania spraw i zastępowania męża (§ 1357 ust. 1 k. c.), w następstwie czego żona potrzebuje zezwolenia męża do rozporządzania majątkiem, wniesionym do wspólności majątkowej, od czego istnieje wyjątek tylko wtedy, gdy żona za wyraźną lub milczącą zgodą męża prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe (§ 1405 k. c.). Mężowi odebrane jest jednak w pewnych przypadkach prawo zarządu i użytkowania już z mocy samego prawa (§ 1364 k. c.), a na podstawie umowy mogą małżonkowie w inny, niż ustawowy sposób się ułożyć co do swego majątku (§ 1432 k. c.), mogą więc postanowić, że każdy z nich zachowuje odrębnie swój majątek, że majątek ma być wspólny (§ 1437 i nast. k. c.), lub że wspólność dotyczy tylko dorobku (§§ 1519 i nast. k. c.) lub też tylko ruchomości (§§ 1549 i nast. k. c.). Także po zawarciu małżeństwa jest możliwą umowa, którą uchyla się rząd ustawowy albo zmienia się zawartą poprzód umowę, a mąż może każdej chwili odwołać prawo zastępstwa żony (§ 1357 ust. 2 k. c.), oprócz tego sąd może męża pozbawić prawa zarządu i użytkowania majątku żony (§§ 1418 k. c.) i wspólność majątkowa może być przez sąd uchylona (§§ 1468 i nast., 1542, 1549 k. c.), wreszcie w pewnych przypadkach ustaje już z ustawy wspólność majątkowa. Aby jednak trzecie osoby, które działają w zaufaniu do tego, że między małżonkami obowiązuje ustawowy rząd majątkowy, nie były narażone na szkodę, wprowadza ustawa rejestr majątkowy, prowadzony przez sąd grodzki (§§ 1558 i nast. k. c.) i do tego rejestru należy wpisać każde odstępstwo od zasad ustawowych, a następnie każdą zmianę wpisanej już umowy majątkowo - małżeńskiej, a także sprzeciw męża przeciw prowadzeniu przez żonę przedsiębiorstwa zarobkowego lub cofnięcie zezwolenia poprzód na to udzielonego (§ 1405 ust. 3 k. c.), cofnięcie żonie prawa zastępowania męża w zakresie gospodarstwa domowego lub ograniczenie tegoż prawa (§ 1357 ust. 2 k. c.), gdyż w razie, gdy wpis nie nastąpił, wobec trze-

ciej osoby obowiązuje rząd ustawowy, względnie treść uskutecznionego wpisu do rejestru, chyba że trzecia osoba wiedziała o umowie, zmieniającej stosunki ustawowe albo poprzód zawarty układ (§ 1435 k. c.).

2) Wobec treści art. XXVI § 1 można nietylko do rejestru majątkowego, lecz także do rejestru handlowego wpisać każdą umowę małżeńską, dotyczącą majątku, a więc że żona zastrzegła sobie odrębność majątkową, że między małżonkami zachodzi wspólność majątkowa, i rodzaj tej wspólności oraz że z mocy prawa lub orzeczenia sądowego stosunki majątkowe między małżonkami uległy zmianie, ale można też wpisać sprzeciw męża lub cofnięcie zezwolenia na prowadzenie przez żonę przedsiębiorstwa zarobkowego, atoli nie można przyjąć, by możliwym był wpis cofnięcia żonie, która jest kupcem rejestrowym, uprawnienia do zastępowania męża w zakresie gospodarstwa domowego, bo czynności tego rodzaju nie dotyczą przedsiębiorstwa zarobkowego (art. 498 § 1), nie podobna zaś dopuścić do wpisów, które nie mają nic wspólnego z prowadzeniem przedsiębiorstwa zarobkowego. Wpis do rejestru handlowego jest niezawisły od wpisu do rejestru majątkowego, zaczem we wniosku o wpis do rejestru handlowego nie potrzeba wykazywać, że dokonano już wpisu do rejestru majątkowego, i sąd rejestrowy nie ma prawa badać, czy taki wpis nastąpił, może więc istnieć wpis w rejestrze handlowym, chociaż brak go w rejestrze majątkowym, a z drugiej strony sąd rejestrowy nie może stron wzywać do zgłoszenia wpisu do rejestru handlowego na tej podstawie, że dokonano wpisu do rejestru majątkowego i nie może też zarządzić wpisu z urzędu (art. 17), bo wpis, dotyczący umów małżeńskich, jest wprowadzony wyłącznie w interesie małżonka, a nie w interesie publicznym.

3) Wpis do rejestru handlowego okoliczności, dotyczących stosunków majątkowych małżeńskich, ma nastąpić na wniosek, i to męża, gdy ten zgłasza sprzeciw przeciw prowadzeniu przedsiębiorstwa przez żonę lub gdy cofa poprzód udzielone zezwolenie, co wynika też z art. 72 § 1 i odpowiada zasadzie, wyrażonej w § 1561 ust. 1 k. c. Pytanie jednak, czy inne wpisy mają nastąpić na żądanie tylko jednego z małżonków, a pytanie to powstaje, bo według § 1561 ust. 2 k. c. do wpisu do rejestru majątkowego potrzeba wniosku obydwu małżonków, chociaż wobec małżonka drugi małżonek jest zobowiązany do współdziałania, zaś wniosek jednego małżonka wystarcza po myśli § 1561 ust. 3 k. c., jeżeli z wnioskiem przedkłada się umowę małżeńską albo orzeczenie sądu zmieniające stosunki majątkowe między małżonkami, lub też jeżeli wpis powtarza się w innym okręgu sądowym, a do wniosku dołącza się uwierzytelniony odpis poprzedniego wpisu, sporządzony po zmianie dotychczasowego zamieszkania. Odpowiedź na to pytanie nie powinna ulegać wątpliwości, o ile chodzi o wpis na żądanie żony kupca

rejestrowego, bo taki wpis jest dopuszczalny po myśli art. 73, a trudno przyjąć, by przepis ten odnośnie obszarów zachodnich nie obowiązywał, jednak także na wyłączne żądanie męża należy dopuścić wpisu, gdy żona jest kupcem rejestrowym, bo zasadą jest, że każdy interesowany może wnosić o dokonanie wpisu do rejestru handlowego.

4) Art. XXVI § 2 zawiera wyjątek od zasady § 1435 k. c., który wymaga wpisu do rejestru majątkowego pod rygorem, że wobec każdego trzeciego jest bezskuteczna niewpisana zmiana ustawowego rządu majątkowego lub umowy, chyba że trzeci wiedział o okolicznościach, które uzasadniają zmianę; wskutek tego wobec wierzycieli przedsiębiorstwa jest skuteczny tylko wpis do rejestru handlowego, a bez doniosłości wpis do rejestru majątkowego, tylko ten ostatni wpis jest zaś skuteczny wobec innych osób, niż wierzycieli, w szczególności wobec osób, które pewne przedmioty nabyły od kupca rejestrowego, przez co drugi małżonek jest narażony na szkodę.

5) Wierzyciele, których roszczenia powstały w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, mogą się powołać na zaufanie do rejestru handlowego, a więc także na brak wpisu, tylko wtedy, gdy w chwili powstania wierzytelności nie posiadali wiadomości o okolicznościach, dotyczących stosunków majątkowych małżeńskich, w rejestrze nieuwidocznionych, a przyjąć to należy na podstawie art. 72 § 2 i 73 § 2, które kładą nacisk na dobrą wiarę; na brak wiadomości nie może się powołać wierzyciel, jeżeli znany mu był wpis do rejestru majątkowego.

Art. XXVII.

Uchyla się ustawę z dnia 16 maja 1894 r. o interesach na raty (Dz. u. Rzeszy, r. 1894, str. 450) z wyjątkiem § 7.[1][2][3][4][5])

1) § 7 stanowi: „kto na częściowe spłaty sprzedaje losy loteryjne, premjowe papiery na okaziciela (ustawa z dnia 8 czerwca 1871 dz. ust. str. 210) albo dowody poboru lub udziału w takich losach albo w papierach na okaziciela, albo zbywa je przez zawieranie innych umów, zmierzających do tego samego celu, ulega karze pieniężnej do pięciuset złotych. Nie stanowi różnicy, czy papier wydaje się przed zapłatą ceny, czy też po zapłacie". Według § 1 ust. z dnia 8 czerwca 1871 dz. ust. Nr. 25 str. 210 są premjowemi papierami na okaziciela: „zapisy długu, opiewające na okaziciela, w których wszystkim wierzycielom albo ich części zapewnia się oprócz przepisanej sumy zapłatę premji w ten sposób, że zapis długu, na który przypaść ma premja i wysokość tejże premji, oznacza się zapomocą losowania lub w inny sposób, obliczony na przypadkowe określenie".

2) Karze podlega każda sprzedaż na raty czy to całego pa-

pieru, czy też części bez względu na to, czy nabywca natychmiast staje się właścicielem, czy też dopiero później, karalnem jest więc także wydawanie promes, to jest osobiste zobowiązanie się właściciela losu do wypłacenia nabywcy wygranej, jaka na dokładnie oznaczony los padnie tylko w pewnem oznaczonem ciągnieniu.

3) Przez umowy, które dążą do tego samego celu, co sprzedaż, rozumieć należy umowy, zawierane w celu obejścia ustawy, jak umowa spółki i t. p. (por. art. 566).

4) Przepisu § 7 nie stosuje się, jeżeli nabywca jest kupcem rejestrowym (§ 8 ust. o sprz. na raty).

5) Ze względu na to, że sprzedaż papierów, wymienionych w § 7, jest zakazana, umowa o sprzedaż jest nieważna (art. 56 § 1 k. z.); mimo, że tylko zbycie, a nie także nabycie podlega karze, nie podobna przyjąć, że nabywca może się powołać na nieważną umowę i domagać się jej dopełnienia i że to prawo nie służy tylko sprzedawcy, bo to prowadziłoby do niepewności, czy umowa jest ważna, a tem samem do niemożliwych zawikłań w razie, gdyby sprzedawca żądał dopełnienia, a nabywca żadnego nie złożył oświadczenia, czy umowę uznaje jako ważną.

Art. XXVIII.

§ 1. Utrzymuje się w mocy ustawę z dnia 15 czerwca 1895 r. o żegludze na wodach śródlądowych (Dz. u. Rzeszy, r. 1895, str. 301) z zastrzeżeniem, iż w zakresie działania tej ustawy obowiązują nadal powołane w niej przepisy §§ 445—451 kodeksu handlowego niemieckiego.[1)2)3)4)5)6)7)8)]

§ 2. Utrzymuje się w mocy ustawę z dnia 15 czerwca 1895 r. o stosunkach prawnych, wynikających ze spławu rzekami (Dz. u. Rzeszy, r. 1895, str. 341).[9)]

1) Ustawa o prywatno - prawnych stosunkach żeglugi na wodach śródlądowych zawiera szczegółowe przepisy o właścicielu statku, o kapitanie, o proteście, o załodze okrętowej, o umowie przewozu, o awarji, o zderzeniu okrętów, o wierzycielach statku i o rejestrze statków.

2) Czwarty rozdział ustawy zajmuje się przewozem, a § 26 stanowi, że do umowy przewozu towarów na rzekach i innych wodach śródlądowych stosuje się przepisy §§ 425—427, 430—436, 439—443, 445—451 k. h.; ponieważ nie można stosować przepisów poprzód obowiązujących, a ponadto art. XXVIII § 1 wyraźnie stanowi, że obecnie stosować należy tylko przepisy §§ 445—451 niem. k. h., a tem samem wykluczono stosowanie innych w § 26 powołanych, przeto w miejsce poprzód obowiązujących wchodzą w zastosowanie przepisy k. h., i tak zamiast §

425 wchodzi art. 613, w miejsce § 426 wchodzi art. 615, w miejsce § 427 wchodzi art. 616, w miejsce § 430 wchodzi art. 430 § 2, w miejsce § 431 wchodzi art. 624, w miejsce § 432 wchodzi art. 625, w miejsce § 433 wchodzi art. 618, w miejsce § 435 wstępuje art. 620, w miejsce § 436 wstępuje art. 621, w miejsce § 439 wstępuje art. 629 względnie 610—612, w miejsce § 440 wstępuje art. 626, w miejsce §§ 441 i 442 wstępuje art. 627, a w miejsce § 443 wstępuje art. 516, brak zaś przepisu, któryby odpowiadał § 434.

3) §§ 445—451 niem. k. h. zawierają przepisy o dowodzie ładunkowym, także § 444 niem. k. h. zawiera przepis o dowodzie ładunkowym, bo stanowi: „Ze względu na obowiązek wydania towaru przewoźnik może wystawić dowód ładunkowy", przepisu tego jednak nie przejęto, widocznie wskutek przeoczenia.

4) Dowód ładunkowy różni się od listu przewozowego (art. 615 § 2), bo ten wystawia wysyłający i wręcza przewoźnikowi, a dowód ładunkowy wystawia przewoźnik i wręcza wysyłającemu. List przewozowy jest dokumentem dowodowym, a dowód ładunkowy papierem wartościowym, bo do niego jest przywiązane prawo do towaru, i dlatego oddanie dowodu ładunkowego temu, który też zapomocą tegoż dowodu zostaje legitymowany do odbioru towaru, wywołuje co do nabycia praw na towarze te same skutki, co oddanie towaru, jeżeli tylko przewoźnik objął towar (art. 450). Dowód ładunkowy służy więc do przeniesienia własności towaru, znajdującego się w ręku przewoźnika, i z tego powodu jest przedmiotem obiegu i może być przeniesiony w drodze indosu, ale tylko wtedy, gdy opiewa na zlecenie, co wynika z art. 363 k. h. niem., który wprawdzie więcej nie obowiązuje, ale dla wykładni powinien być uwzględniony; że dowód ładunkowy w razie, gdy nie opiewa na zlecenie, jest papierem imiennym, wypływa z zasady, że papiery wartościowe są tylko wtedy zleceniowemi, gdy ustawa nadaje im ten charakter, jak wekslowi, czekowi lub dowodowi składowemu, w każdym innym przypadku zatem papier nie może być przeniesiony w drodze indosu, lecz tylko w drodze cesji, i jedynie wtedy jest możliwe przeniesienie zapomocą indosu, gdy papier zawiera klauzulę na zlecenie, a ustawa przywiązuje do takiej klauzuli wagę, co odnośnie dowodu ładunkowego należy przyjąć, bo art. 445 L. 4 k. h. niem. wspomina o klauzuli na zlecenie.

5) Dowód ładunkowy powinien zawierać: „1) miejsce i czas wystawienia; 2) imię i miejsce zamieszkania przewoźnika; 3) imię wysyłającego; 4) imię tego, komu lub na czyje zlecenie towar ma być oddany; za takiego uważa się wysyłającego, gdy dowód ładunkowy opiewa tylko na zlecenie; 5) miejsce oddania; 6) oznaczenie towaru według jakości, ilości i cech; 7) oznaczenie przewoźnego i kwot, obciążających towar, a w razie uiszczenia z góry przewoźnego wzmiankę o tej okoliczności. Do-

wód ładunkowy powinien przewoźnik podpisać. Wysyłający powinien podpisany przez siebie odpis dowodu ładunkowego wręczyć przewoźnikowi na tegoż żądanie" (§ 445).

6) „Do odbioru towaru jest uprawniony ten, komu według dowodu ładunkowego towar ma być wydany, albo na kogo dowód ładunkowy w razie, gdy opiewa na zlecenie, indosem został przeniesiony" (§ 447 ust. 1); w razie, gdy dowód ładunkowy nie zawiera klauzuli na zlecenie, legitymowany jest do odbioru ten, kto go nabył w drodze cesji. Jak z jednej strony do odbioru towaru jest uprawniony należycie legitymowany posiadacz dowodu ładunkowego, tak z drugiej strony „przewoźnik jest zobowiązany do wydania towaru tylko za zwrotem dowodu ładunkowego, na którym potwierdzony jest odbiór towaru" (§ 448). Następstwem zasady, że tylko dowód ładunkowy nadaje prawo do towaru, jest, że „uprawnionemu do odbioru służą przed nadejściem towaru na miejsce dostawy prawa, któreby wysyłającemu przysługiwały co do rozporządzenia towarem w razie, gdyby nie wystawiono listu ładunkowego. Przewoźnik tylko wtedy powinien uwzględnić zlecenie wysyłającego, aby towar zatrzymał, zwrócił albo wydał innej osobie, niż legitymowanej według dowodu ładunkowego, jeżeli będzie mu zwrócony dowód ładunkowy; jeżeli to zobowiązanie naruszy, jest za towar odpowiedzialny prawnemu posiadaczowi dowodu ładunkowego" (§ 447 ust. 2 i 3).

7) Według § 449 k. h. niem. w razie, gdy zajdzie przypadek § 432 ust. 1 k. h. niem. późniejszy przewoźnik, który obejmuje towar na podstawie dowodu ładunkowego, jest odpowiedzialny według treści tegoż dowodu. Powołany § 432 ust. 1 k. h. niem. opiewa: „Jeżeli przewoźnik oddaje towar innemu przewoźnikowi celem wykonania przyjętego przez siebie do wykonania przewozu, odpowiada za wykonanie przewozu aż do oddania towaru odbiorcy"; przepis ten jest obecnie zastąpiony art. 625 § 1.

8) § 451 k. h. niem. opiewa: „Przepisy §§ 426—450 stosuje się także wtedy, gdy kupiec, który nie jest przewoźnikiem, przy prowadzeniu przedsiębiorstwa handlowego podejmuje się przewozu towarów na lądzie lub rzekach albo innych wodach śródlądowych"; z przepisów §§ 426—444 k. h. niem. wchodzą w rachubę tylko te, które powołuje § 26 ust. o żegl. na wod. śródląd., a zamiast nich powinno się stosować odpowiednie przepisy k. h.

9) Przytoczona w art. XXVIII § 2 ustawa zajmuje się uregulowaniem stosunków prywatno - prawnych, wynikających ze spławu na rzekach, i omawia obowiązki przedsiębiorcy spławu, w szczególności w miejscu dostawy, awarję w razie wypadku, stosunki osób przy spławie zajętych, udzielanie pomocy w razie niebezpieczeństwa i wynagrodzenie oraz prawo zastawu dla tegoż.

Art. XXIX.

Uchyla się obowiązujące dotychczas przepisy ustawy z dnia 5 lipca 1896 r. (Dz. u. Rzeszy, r. 1896, str. 183) o obowiązkach kupców przy przechowywaniu cudzych papierów wartościowych.[1])

[1]) Wymieniona w art. XXIX ustawa ma na celu ochronę osób, które kupcowi oddają w przechowanie lub w zastaw papiery wartościowe, i w tym celu stanowi, że takie papiery należy przechowywać oddzielnie od własnych papierów i prowadzić co do nich osobną księgę, a ponadto zawiera przepisy co do komisu zakupna papierów oraz inne szczegóły; przepisy ustawy niemieckiej są zastąpione przepisami art. 35—38 pr. bank.

Rozdział VII.

Przepisy przejściowe.

Art. XXX.[1])[2])

§ 1. Osoby, które w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego były zarejestrowane jako kupcy, są kupcami rejestrowymi, chociażby nie odpowiadały warunkom kodeksu handlowego.[3])

§ 2. Osoby te mogą jednak uzyskać wykreślenie firmy, skutkiem czego przestają być kupcami rejestrowymi.[4])[5])

§ 3. Osoby, które w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego nie były kupcami rejestrowymi, a są nimi na zasadzie kodeksu handlowego[6]), mają obowiązek wpisać się do rejestru handlowego[7]) w ciągu sześciu miesięcy od daty wejścia w życie kodeksu.[8])[9])[10])

[1]) W art. XXX i nast. jest unormowane prawo międzyczasowe i przyjęta zasada, że się utrzymuje prawa nabyte, chociaż o tem mowa jest tylko w art. XXXIX § 1 i XLII § 1, ale ta zasada wypływa z art. XXXIV; za prawa nabyte można jednak uważać tylko te, którym odpowiadają powstałe już obowiązki innych osób, nie zaś te, które polegają tylko na możności wykonywania pewnych aktów prawnych. Od zasady, że prawa nabyte utrzymuje się w mocy, przyjmuje się wyjątek w interesie publicznym, bo interes ogółu jest ważniejszy, niż prawo pewnej tylko osoby, i z tego powodu w niektórych przypadkach stosuje się prawo nowe także odnośnie poprzód zawiązanych stosunków, w szczególności zaś dzieje się to tam, gdzie prawo nowe nie uznaje pewnych skutków prawnych ze względu na porządek publiczny lub dobre obyczaje, chociaż je prawo po-

przód obowiązujące uznawało, w przypadku takim zachodzi więc wsteczne działanie nowej ustawy. Nowe prawo stosuje się też często odnośnie stosunków trwałych, chodzi bowiem o to, aby jaknajrychlej jednolite prawo było stosowane, i z tego powodu przyjęła ustawa przepis art. XXXV. Nie stanowi zaś wyjątku od zasady, że chroni się prawo nabyte, jeżeli ustawa przepisuje, że zdarzenia, zaszłe po jej wejściu w życie, ocenia się według nowego prawa, chociaż dotyczą one stosunku, zawiązanego za czasów dawniej obowiązującej ustawy, którą to zasadę przyjął art. XL przep. wprow. k. z. Nie ma mowy o nabytem prawie, gdy chodzi o stan prawny osoby lub też o jej przymioty prawne, co też przyjmuje ustawa, ze względu jednak na zaufanie w obrocie handlowym wprowadza wyjątek. Subjektywne prawa nabyte nie zachodzą także tam, gdzie chodzi o stosunek publiczno - prawny, w szczególności o formę postępowania władz i organów państwowych, bo prawo publiczne wchodzi w zastosowanie natychmiast bez względu na to, kiedy powstał stosunek prawny, a tylko wyjątkowo stosuje się prawo dawne i jedynie tam, gdzie ustawa wyraźnie to stanowi.

2) W art. XXX i nast. mowa jest tylko o k. h., przyjąć jednak należy, że w przypadkach, w których k. h. wchodzi w zastosowanie, powinno się stosować także przepisy wprowadzające tenże kodeks, bo te przepisy zawierają postanowienia, uzupełniające k. h.; zaznaczyć to wypada w szczególności co do art. LXV o unieważnieniu akcji imiennej lub świadectwa założycielskiego, który to przepis zresztą, jako dotyczący postępowania, należy stosować także wtedy, gdy chodzi o dokument, wydany przez spółkę przed wejściem w życie k. h.

3) Przepis art. XXX § 1 odnosi się do osób, które według kodeksu handlowego uważać należy za kupców, ale nie za kupców rejestrowych, w szczególności z powodu, że przedsiębiorstwo utraciło większy rozmiar (art. 9) albo dlatego, że obecnie przedsiębiorstwo, prowadzone w dotychczasowych rozmiarach, według k. h. nie nadaje prawa do zarejestrowania, chociaż poprzód to prawo było przyznane; przepis ustawy odnieść jednak należy także do osób, które według prawa dotychczasowego były kupcami, ale obecnie nie posiadają tej kwalifikacji, te osoby pozostają więc nadal nietylko kupcami, lecz ponadto kupcami rejestrowymi.

4) Przepis art. XXX § 2 odpowiada zasadzie, wyrażonej w art. 9, według której osoba, która nie jest więcej kupcem rejestrowym, może się domagać wykreślenia, wykreślenie nie może jednak nastąpić z urzędu; w razie wykreślenia ten, kto był wpisany do rejestru, przestaje być kupcem rejestrowym, a jeżeli nie prowadzi przedsiębiorstwa zarobkowego, przestaje być także kupcem.

5) Z art. XXX § 2 nie można wnosić, że niedopuszczalnem jest zarządzenie z urzędu wykreślenia z rejestru handlowego oso-

by, która według prawa obowiązującego w chwili, gdy ją do rejestru wpisano, nie była kupcem albo nie była kupcem rejestrowym, jeżeli bowiem taki wpis był nieprawidłowy, to mimo prawomocności może być wykreślony; tylko wtedy wykreślenie nie jest dopuszczalne ani z urzędu, ani na wniosek, jeżeli osoba, której nie przysługiwało prawo do wpisu, obecnie według przepisów k. h. powinna być do rejestru handlowego wpisana, bo wtedy należałoby zastosować art. XXX § 3, nie podobna więc wykreślić tego, kto ma obowiązek uzyskania wpisu.

6) Do osób, które według kodeksu handlowego są kupcami, a poprzód nie były nimi, należą na obszarze poaustrjackim te, które nie zajmowały się zarobkowo czynnościami handlowemi, wymienionemi w art. 271 i 272 pow. niem. kod. handl., ale prowadziły przedsiębiorstwo zarobkowe, dalej osoby, które na obszarze popruskim prowadziły przedsiębiorstwo przemysłowe, co do sposobu i rozmiarów urządzone w sposób handlowy, ale nie uzyskały wpisu do rejestru handlowego, co było wymogiem osiągnięcia kwalifikacji kupca po myśli § 2 niem. k. h., wreszcie osoby, które na obszarze b. król. kongr. nie uprawiały czynności handlowych zawodowo (art. 1, 632 i 633 k. handl. fr.), ale zajmowały się zarobkowo innemi czynnościami.

7) Przepis art. XXX § 3 odnosi się tak do osób, które poprzód wogóle nie były kupcami, a według k. h. są kupcami rejestrowymi, jak i do osób, które wprawdzie poprzód były kupcami, ale nie rejestrowymi, a według k. h. posiadają tę kwalifikację.

8) Jeżeli osoba, która według k. h. jest kupcem rejestrowym, nie zgłosiła firmy do rejestru, sąd rejestrowy postąpi po myśli art. 17, i to nie dopiero po upływie dwóch tygodni od końca grudnia 1934, lecz natychmiast z upływem sześciu miesięcy od wejścia w życie k. h., a więc już od 1 stycznia 1935.

9) Przepis art. XXX § 3 odpowiada zasadzie, że o stanie prawnym osoby rozstrzyga każdocześnie obowiązujące prawo, ze zmianą ustawodawstwa osiąga się więc inny stan, zaczem ten, kto nie był kupcem, staje się kupcem, a kto był kupcem, ale nierejestrowym, staje się takim kupcem, jeżeli do niego należy stosować nowe prawo; z tej zasady wynika, że kto był kupcem, nie jest nim więcej, jeżeli nowe prawo za takiego go nie uznaje, i nie ma prawa, by go za kupca uważano, gdyż odnośnie stanu osoby nie istnieją prawa nabyte, od czego w interesie obrotu istnieje wyjątek w art. XXX § 1, osłabiony przepisem art. XXX § 2.

10) Z tego, że każdoczesne prawo rozstrzyga o stanie osoby, należałoby wnosić, że osoba, która była maklerem pozagiełdowym, przestaje nim być z chwilą, gdy weszło w życie prawo, które nie zna takich maklerów; do tej konsekwencji nie należy się jednak posuwać, bo to uchylałoby osiągnięte już uprawnienia, i dlatego zaprzysiężeni senzale, poprzód ustanowieni na

obszarze poaustrjackim, mają nadal prawo wykonywać czynności, do których wykonywania według prawa austrjackiego byli uprawnieni, chociaż k. h. nie zna instytucji senzala przysięgłego; do istniejących jeszcze senzalów należy też stosować prawo austrjackie, o ile chodzi o ich usunięcie w drodze dyscyplinarnej, gdyż brak przepisów w k. h., a nie podobna pozostawić luki, jakkolwiek w razie, gdyby k. h. zawierał przepisy, to należałoby je stosować także do tych senzalów pozagiełdowych, których ustanowiono w czasie przed wejściem w życie k. h.

Art. XXXI.

Firmy, zarejestrowane w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego, a nie odpowiadające przepisom kodeksu handlowego, mogą być używane nadal w dotychczasowem brzmieniu[1]), powinny jednak być uzupełnione w ciągu sześciu miesięcy od chwili wejścia w życie kodeksu handlowego dodatkiem, oznaczającym obecnego właściciela zgodnie z przepisami o firmie.[2])[3])[4])

[1]) Firmą, która nie odpowiada przepisom kodeksu handlowego, jest na obszarze poaustrjackim firma kupca jednoosobowego, zawierająca tylko jego nazwisko (art. 16 pow. niem. k. handl.), firma spółki jawnej, w której mieści się nazwisko jednego ze spólników bez imienia lub pierwszej tegoż litery (art. 17 ust. 1 pow. niem. k. h.), firma spółki komandytowej, która wskazuje na spółkę, ale nie na komandytową (art. 17 ust. 2 pow. niem. k. h.), firma spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która nie wymienia w całości formy organizacji (art. 18 pow. niem. k. h. i § 5 ust. 2 austr. ust. o spółk. z ograniczoną odpowiedzialnością) lub firma, która przeszła na nabywcę przedsiębiorstwa, bez dodatku, wskazującego następstwo (art. 22 pow. niem. k. h.), na obszarze prawa niemieckiego firma spółki jawnej, która zawiera tylko nazwisko jednego ze spólników (§ 19 ust. 1 niem. k. h.), firma spółki komandytowej, która nie wskazuje tej formy organizacji (§ 19 ust. 2 niem. k. h.), firma nabyta razem z przedsiębiorstwem, ale nie wskazująca na to, że jest firmą pochodną i t. d.

[2]) Dodatek musi nietylko oznaczać właściciela, lecz musi też wskazywać na to, że jest on właścicielem, jeżeli więc firma J. A. Małecki, należy do Władysł. Jaworskiego, wówczas powinno to być zaznaczone w firmie, przyczem jednak wystarcza oznaczenie właściciela w taki sposób, jak się tworzy firmę, zaczem dodatek może opiewać: „właściciel Władysław Jaworski", lub „W. Jaworski", a jeżeli przedsiębiorstwo należy do spółki, dodatek może być utworzony w sposób, w jaki tworzy się firmę, jeżeli więc właścicielami są Mieczysław Stadnicki, Apolinary Zu-

bowski i Stanisław Kwieciński, dodatek może opiewać: „Właściciele A. Zubowski i Ska", a jako dopuszczalne uznać należy także skrócenie słowa „właściciel", na „właśc.", „wł.", bo to niewątpliwie wskazuje właściciela.

3) Dodatek do firmy stanowi jej część składową, i dlatego nie można firmy używać bez dodatku (art. 38), można też domagać się ochrony nietylko firmy lecz także dodatku, i można wystąpić przeciwko naruszeniu firmy, popełnionemu wyłącznie przez to, że się używa dodatku; dodatku, jaki należy przybrać do firmy dotychczasowej, nie można więc umieszczać tak, by był zupełnie odłączonym od firmy i nie wiązał się z nią organicznie.

4) W razie gdyby nie zastosowano się do przepisu art. XXXI, sąd rejestrowy powinien postąpić po myśli art. 17 i 38.

Art. XXXII.

Obowiązkowe wpisy, których dotychczasowe przepisy nie wymagały[1]), powinny być zgłoszone celem wpisania do rejestru w ciągu sześciu miesięcy od chwili wejścia w życie kodeksu handlowego.[2])[3])

1) Wpisem obowiązkowym, którego prawo dotychczasowe nie znało, jest wpis wydzierżawienia przedsiębiorstwa lub ustanowienia na niem użytkowania (art. 39 § 2), taki wpis należy więc zgłosić do sześciu miesięcy od chwili wejścia w życie k. h.

2) Ustawa nie zawiera żadnego przepisu co do wpisów, które poprzód były dopuszczalne, i dlatego zostały wykonane, a według k. h. są niedopuszczalne, co do tego jednak przyjąć należy, że nie podobna ich nadal utrzymać, bo k. h. zezwala tylko na wpisy według ustawy dopuszczalne, jeżeli więc pewnego wpisu nie dopuszcza, nie powinien on być nadal w rejestrze wykazany, gdyż wpis jest zbędny i żadnych nie powoduje skutków prawnych, zaczem z urzędu powinien być wykreślony bez uprzedniego wezwania do zgłoszenia wniosku o wykreślenie; tembardziej należy wykreślić wpisy, które nietylko według k. h., lecz także według poprzód obowiązujących przepisów były niedopuszczalne, jak np. istniejące wpisy pełnomocników w spółce akcyjnej lub z ograniczoną odpowiedzialnością, uprawnionych do spółpodpisywania firmy, wpis, że jawni spólnicy lub reprezentanci spółki z ogr. odp. albo spółki akcyjnej mogą działać samoistnie w sprawach, w których chodzi o wartość poniżej pewnej kwoty, a łącznie, gdy chodzi o wartość wyższą, bo wprawdzie łączne reprezentowanie można skutecznie ustanowić, ale nie podobna w pewnych przypadkach dopuścić samoistnego, a w innych łącznego działania na zewnątrz, gdyż to sprzeciwia się zasadzie art. 84 § 2, 198 § 3, 369 § 3, uznającej jako bezskuteczne ograniczenie prawa reprezentowania w stosunku do

osób trzecich, takie ograniczenie zachodzi zaś, jeżeli prawo reprezentowania jest odnośnie rozmaitych przedmiotów rozmaicie unormowane, a mylnem byłoby twierdzenie, że w przypadku, gdy się w pewnych sprawach dopuszcza samoistnego działania, zachodzi rozszerzenie prawa reprezentowania i t. p.

3) Ustawa nie zawiera przepisów międzydzielnicowych, i dlatego powstaje pytanie, czy w pewnej dzielnicy można zarządzić wpis, który tylko w innej dzielnicy jest dopuszczalny, jak n. p. w dzielnicy poaustrjackiej i popruskiej wpis pełnomocnika, ustanowionego po myśli art. XVIII § 1 i 2 w razie śmierci kupca w dzielnicy porosyjskiej; przyjąć należy, że w przypadku, o którym mowa, wpis jest dopuszczalny, bo chodzi o wykazanie uprawnienia osoby do działania w przedsiębiorstwie zarobkowem, a to jest w interesie publicznym konieczne, zaczem nie można wpisu ograniczać do dzielnicy, w której ze względu na prawo materjalne jest on wskazany, lecz należy go i w innych dzielnicach dopuścić, a zwłaszcza wtedy, gdy chodzi o oddział przedsiębiorstwa, istniejącego w dzielnicy innej, wobec czego w innych dzielnicach, w których znajduje się oddział przedsiębiorstwa, posiadającego zakład główny w dzielnicy porosyjskiej, należy wpisać do rejestru pełnomocnictwo, o którem mowa w art. XVIII.

Art. XXXIII.

Skutki prawne prokury[1])[2])[3])[4]) i pełnomocnictwa handlowego, udzielonego przed wejściem w życie kodeksu handlowego, ocenia się według tegoż kodeksu.[5])

1) Według ustawy skutki prawne prokury, udzielonej przed wejściem w życie k. h., ocenia się według tegoż kodeksu, ale przyjąć należy, że ten przepis wchodzi w zastosowanie tylko wtedy, gdy prokury ważnie udzielono, jeżeli więc udzieliła jej osoba, której poprzód nie można było uważać za kupca albo tylko za kupca rejestrowego, to prokura ważnie nie istnieje i żadnych nie wywołuje skutków prawnych, chociaż ten, kto jej udzielił, obecnie jest kupcem rejestrowym; z drugiej strony nie można przyjąć prokury za istniejącą, gdy jej ważnie udzielono, ale osoba, która jej udzieliła, nie jest więcej kupcem rejestrowym, co zajdzie, jeżeli kupiec, który opłacał wyższy podatek i ze względu na tenże był kupcem rejestrowym, chociaż nie uzyskał wpisu do rejestru handlowego, przestał nim być z powodu opłacania niższego podatku.

2) Kwestję, czy dana osoba ma być uważana za prokurenta, należy ocenić według prawa, jakie obowiązywało w chwili udzielenia prokury, na obszarze poaustrjackim jest więc prokurentem tylko ten, komu udzielono pełnomocnictwa, nazwanego prokurą, albo kogo ustanowiono prokurentem lub też kogo upoważniono do podpisywania „per procura“ (art. 41 pow. niem.

k. h.), jeżeli zatem tej formy nie zachowano, nie istnieje prokura, chociażby według k. h. przyjąć ją należało, zaczem ten, kto chce, aby poprzód ustanowiony pełnomocnik był obecnie prokurentem, musi się zastosować do przepisu art. 60 i ponownie udzielić prokury, i to w formie piśmiennej; na obszarze porosyjskim prokura, nieudzielona aktem urzędowym i do rejestru handlowego niewpisana przed wejściem w życie k. h., jest bezskuteczna (art. 36/2 dekr. o rejestrze) także po wejściu w życie k. h., o ile obecnie nie zachowa się formy, przepisanej w tym kodeksie.

3) Tylko o tem, czy prokurę ważnie ustanowiono, rozstrzyga prawo, obowiązujące w chwili udzielenia, o skutkach rozstrzyga zaś k. h., zaczem prokurent, ustanowiony na obszarze porosyjskim przed wejściem w życie k. h., może po tym czasie nabywać nieruchomości lub prawa, na nich wpisane, chociaż według art. 37 ust. 2 L. 1 dekr. o rej. nie przysługiwało mu to prawo.

4) Ustawa dotyczy tylko skutków prokury, udzielonej przed wejściem w życie k. h., nie zaś formy, w jakiej prokurent ma podpisywać firmę, zaczem także prokurent, poprzód ustanowiony, może firmę podpisywać w sposób dowolny, ale wskazany sądowi rejestrowemu, nie jest więc konieczne podpisywanie firmy w sposób dotychczasowy, oznaczony art. 44 pow. niem k. h., § 51 k. h. niem i art. 40 dekr. o rej.

5) Przepis art. XXXIII dotyczy każdego pełnomocnictwa handlowego, a więc tak ogólnego, jak i szczególnego, i dotyczy tak dalej idących uprawnień pełnomocnika, jak i ograniczeń w stosunku do stanu dotychczasowego, pełnomocnik do prowadzenia całego przedsiębiorstwa, ustanowiony przed wejściem w życie k. h., nie ma więc obecnie prawa do zawierania ugody lub zapisu na sąd polubowny, chociażbyśmy przyjęli, że do tego był uprawniony na podstawie art. 47 ust. 2 pow. niem. k. h. i § 54 niem. k. h., a pełnomocnik, zajęty poza przedsiębiorstwem, nie ma prawa do odbioru ceny kupna, należnej z zawartego przez niego interesu, lecz jest uprawniony tylko do odbioru ceny, należnej za towar, który wydaje, chociaż według art. 49 pow. niem. k. h. to uprawnienie mu przysługiwało, można zaś wobec niego ze skutkiem prawnym obecnie złożyć oświadczenie co do braków towaru, chociaż prawo, które obowiązywało na obszarze poaustrjackim, nic o tem nie wspomina.

Art. XXXIV.

Do czynności, które były dokonane[1]) przed wejściem w życie kodeksu handlowego, a które były czynnościami handlowemi według prawa dotychczasowego, stosuje się prawo dotychczasowe[2])[3])[4])[5])[6])[7])[8]), o ile przepisy poniższe nie stanowią inaczej.[9])[10])[11])[12])

1) W wielu przypadkach powstaje pytanie, kiedy czynność uważać należy za dokonaną, w szczególności podnieść to wypada co do tego, kiedy na obszarze poaustrjackim umowa handlowa została zawarta, bo według art. 321 pow. niem. k. h. umowę uważa się za zawartą w chwili, gdy odbiorca oferty, złożonej w nieobecności, nadał oświadczenie przyjęcia, zaś według art. 70 k. z. o dojściu umowy rozstrzyga czas otrzymania odpowiedzi na ofertę, jeżeli więc nadano oświadczenie przyjęcia oferty dnia 30 czerwca 1934, a ona nadeszła dnia 2 lipca 1934, jest kwestją, która chwila rozstrzyga o dojściu umowy do skutku; przyjąć należy, że w wymienionym przypadku umowa została zawarta przed wejściem w życie k. h., zaczem poprzednie prawo wchodzi w zastosowanie. Także odnośnie prawa zatrzymania powstaje pytanie, kiedy ono ma być uważane za powstałe, czy z chwilą zawiadomienia dłużnika o tem, że się korzysta z zatrzymania przedmiotu, czy też z chwilą, gdy wierzyciel rzecz otrzymał, względnie gdy wierzytelność jego stała się płatną, jednak przyjąć należy, że zawiadomienie nie jest warunkiem powstania prawa zatrzymania, lecz tylko aktem, koniecznym do jego wykonania, zaczem rozstrzyga czas, w którym zaistniały wszelkie warunki prawa zatrzymania, ustanowione w art. 313 i nast. pow. niem. k. h., lub w § 369 i nast. niem. k. h.

2) Przepis art. XXXIV dotyczy czynności, które w chwili, gdy ich dokonano, były handlowemi, i co do nich stanowi, że należy je oceniać według prawa, jakie wówczas obowiązywało, obojętne jest więc, czy te czynności są handlowemi także według k. h.; zajdzie to w szczególności, gdy na obszarze poaustrjackim czynności dokonał niekupiec, a była ona przedmiotowo handlową po myśli art. 271 pow. niem k. h., nie jest zaś handlową według k. h., który nie zna przedmiotowych czynności handlowych, zaczem nietylko co do skutków czynności, które były handlowemi podług prawa poprzedniego, a nie są niemi podług k. h., stosować należy poprzód obowiązujące prawo handlowe, lecz także co do zdarzeń, zaszłych odnośnie takich czynności, nie można zaś co do nich stosować kodeksu zobowiązań.

3) Ustawa nie uwzględnia przypadku, w którym czynność nie była handlową w chwili, gdy jej dokonano, ale według k. h. ma być uważaną jako handlowa, jak np., gdy pomocniczej czynności dokonał rzemieślnik, wskutek czego podług art. 273 ust. 3 pow. niem. k. h. nie jest ona handlową, lub gdy jakakolwiek czynność pochodzi od osoby, która poprzód nie była kupcem, ale obecnie według k. h. ma być za kupca uważana, co zajdzie, gdy wprawdzie prowadziła przedsiębiorstwo zarobkowe, ale takie, które nie nadawało jeszcze charakteru kupca po myśli art. 4 pow. niem. k. h., §§ 1 i nast. k. h. niem., art. 632 i nast. k. h. fr.; w prypadkach takich nie podobna przyjąć, że czynność ma być uważana za handlową i że należy ją oceniać według k. h., który w chwili jej zdziałania nie obowiązywał, lub według pra-

wa handlowego, które w chwili dokonania obowiązywało, gdyż to sprzeciwiałoby się zasadzie, że do każdego zdarzenia stosować należy to prawo, jakie obowiązywało w chwili, gdy zdarzenie zaszło, zaczem należy stosować prawo cywilne, jakie obowiązywało w czasie, kiedy czynność została dokonana, a do zdarzeń, jakie zaistniały po wejściu w życie k. h. należy stosować zasadę art. XXXIX i XL przep. wprow. k. z.

4) W ustawie brak postanowienia co do przypadku, w którym czynność była handlową w chwili, gdy jej dokonano, i która także według k. h. ma być uważana za handlową, co do takiej czynności stosować więc należy zasadę, jaką wyrażają art. XXXIX i XL przep. wprow. k. z., chociaż dotyczy ona tylko zobowiązań, zaciągniętych według prawa obligacyjnego, a nie według prawa handlowego, ale stosowanie tej zasady jest wskazane, bo wyraża ona to, co powszechnie jest przyjęte, a mianowicie, że praw nabytych nie można uchylić; dokonane więc przed wejściem w życie k. h. czynności handlowe podpadają pod prawo, obowiązujące w czasie, gdy je zdziałano, jeżeli jednak odnośnie zobowiązania, powstałego przed wejściem w życie kodeksu handlowego, po tym czasie doszło do pewnego zdarzenia, to skutki prawne tegoż zdarzenia ocenia się podług tegoż kodeksu, o ile tylko nie są one związane z istotą stosunku prawnego, jeżeli więc rzecz, oddana do przewozu przed wejściem w życie k. h., po tym czasie uległa zniszczeniu, to przewoźnik odpowiada według art. 623, a nie według art. 395 pow. niem. k. h., który stanowi dalej idącą odpowiedzialność, i t. d.

5) W myśl zasady, że przy ocenianiu skutków czynności za podstawę wziąć należy prawo, obowiązujące w chwili, gdy jej dokonano, skuteczną jest czynność, chociaż nie zachowano formalności, wymaganych przez k. h.; w razie zbycia przedsiębiorstwa przed wejściem w życie k. h. nabywca odpowiada tylko podług prawa dotychczasowego, a więc według § 1409 austr. k. c., §§ 25 i nast. k. h. niem. oraz art. 54 i nast. dekr. o rej., a nie podług art. 43 i 44, zastaw i zastrzeżenie prawa własności są skuteczne wobec osób trzecich, chociaż ustanowienie zastawu lub zastrzeżenie prawa własności nie jest stwierdzone pismem z datą urzędownie ustaloną, czego wymagają art. 507 § 2 i 543 zdanie 2 i t. d.

6) Jeżeli wpis do rejestru handlowego był poprzód i obecnie według k. h. jest deklaratywny, to skutki wpisu, dokonanego po wejściu w życie k. h., choćby na podstawie poprzód zdziałanego dokumentu, a więc dotyczącego zdarzenia poprzedniego, ocenić należy wyłącznie według k. h., jeżeli zaś wpis do rejestru handlowego był poprzód konstytutywnym, a według k. h. jest deklaratywnym, na skutki prawne aktu, niewpisanego jeszcze do rejestru handlowego, można się powołać tylko odnośnie czynności, zdziałanych po wejściu w życie k. h.; jest to doniosłe na obszarze poaustrjackim odnośnie wpisu paktów małżeńskich na

rzecz żony, bo wpis taki jest według prawa austrjackiego konstytutywnym (§ 16 ust. 2 ustawy wprow. pow. niem. k. h.), podczas gdy według k. h. jest deklaratywnym, jeżeli więc nastąpił on dopiero po wejściu w życie k. h., ale na podstawie dokumentu, poprzód ważnie zdziałanego, to wobec wierzycieli, których należności powstały przed 1 lipca 1934 r., pakty małżeńskie są bezskuteczne, choćby nawet w chwili powstania wierzytelności posiadali o nich, a temsamem o prawach żony, wiadomość, a więc według art. 73 żona wobec nich mogła się utrzymać ze swojemi prawami, zaczem żona, która nie uzyskała wpisu paktów małżeńskich do rejestru, może się na nie powołać wyłącznie wobec tych wierzycieli, których należności powstały od 1 lipca 1934 r. począwszy.

7) Zachowanie środków ostrożności, jakich wymaga ustawa, ocenia się podług k. h., jeżeli mają być dokonane po wejściu tegoż w życie, a według prawa, poprzód obowiązującego, jeżeli je poprzód uskuteczniono, do wykonania prawa zatrzymania wystarcza więc list zwykły, a nie jest konieczny polecony (art. 522), jeżeli na obszarze poaustrjackim lub popruskim wierzyciel złożył oświadczenie przed wejściem w życie k. h., że korzysta z prawa zatrzymania.

8) Jeżeli dla pewnego stosunku prawnego prawo poprzód obowiązujące nie wymagało formy pisemnej, ale wymaga jej k. h., czy to pod rygorem nieważności czynności, czy też tylko dla celów dowodowych, należy po wejściu w życie k. h. dla uzupełnienia, zmiany lub rozwiązania umowy wymagać formy pisemnej tak w celach dowodowych, jak i dla ważności aktu, a wymagać tego należy na podstawie art. 111 k. z., który wprawdzie dotyczy tylko przypadku, gdy umowę zawarto na piśmie, ale przepis ten tłumaczyć należy w ten sposób, że także wtedy należy sporządzić dokument, gdy pismo jest warunkiem ważności czynności lub wymagane jest w celach dowodowych, chociaż umowy, do której uzupełnienie, zmiana lub rozwiązanie się odnosi, nie sporządzono w formie piśmiennej ze względu na to, że ustawa jej nie wymagała, gdyż inaczej przepis ustawy o konieczności dokumentu byłby udaremniony; jeżeli więc przed wejściem w życie k. h. zawarto spółkę komandytową lub jawną, to zmiana umowy po wejściu w życie k. h. w pierwszym przypadku wymaga do ważności aktu notarjalnego (art. 145), a w drukim dla celów dowodowych pisma (art. 77), a to samo należy zaznaczyć co do umowy zbycia lub wydzierżawienia przedsiębiorstwa albo ustanowienia na niem użytkowania (art. 39 § 1). Jeżeli strony po wejściu w życie k. h. co do stosunku, poprzód zawiązanego, nie sporządziły dokumentu w celach dowodowych, nie jest dopuszczalny na treść umowy dowód ze świadków, chyba że zajdą okoliczności, wymienione w art. 283 k. p. c. lub istnieje początek dowodu na piśmie (art. XIX §§ 3 i 4 przep. wprow. k. p. c.).

9) Przepisy k. h. o formie postępowania należy stosować bez względu na to, kiedy prawo powstało, jeżeli postępowanie ma być prowadzone już pod rządem k. h., jeżeli więc wierzyciel po wejściu w życie k. h. przystępuje do realizacji zastawu handlowego lub handlowego prawa zatrzymania, powinien się zastosować do przepisów k. h. i wystarcza też zachowanie formalności, w tym kodeksie ustanowionych, bo chodzi o prawo formalne, a to wchodzi natychmiast w zastosowanie bez względu na to, kiedy stosunek materjalno - prawny zawiązano, o ile ustawa co innego nie stanowi; sprzedaż zastawu handlowego powinna się więc odbyć po myśli art. 510 i wydanego odnośnie tegoż Rozp. Ministra Sprawiedliwości, a nie podług art. 310 i 311 pow. niem. k. h. i §§ 1228 i nast. k. cyw. niem., a w ten sposób należy też zaspokoić wierzytelność na podstawie prawa zatrzymania (art. 524), nie jest więc potrzebne wytoczenie powództwa po myśli art. 315 pow. niem. k. h. lub uzyskanie tytułu wykonawczego po myśli § 371 niem. k. h.

10) Jeżeli przed wejściem w życie k. h. sporządzono dokument w sprawie, która poprzód była i także obecnie jest handlową, niewątpliwie dopuszczalny jest dowód ze świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 265 k. p. c.), o ile chodzi o sprawę handlową na obszarze b. Król. Kongr., gdzie taki dowód w sprawach handlowych był dopuszczalny według uznania sądu (art. 49 i 109 k. h. fr.), na innych zaś obszarach, jeżeli dokument sporządzono przed wejściem w życie k. p. c., a więc przed 1 stycznia 1933 r. (art. XXXIX przep. wpr. k. p. c.). Wątpliwem jest jednak, czy dowód ze świadków jest dopuszczalny także wtedy, gdy dokument sporządzono po wejściu w życie k. p. c., a przed wejściem w życie k. h., a więc w czasie, kiedy obowiązywał art. 265 k. p. c., a nie obowiązywał jeszcze art. 502, według którego w sprawach handlowych dowód ze świadków może być dopuszczony przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Przyjąć należy, że przepis art. 502 ma być stosowany, gdy sprawa jest handlowa i toczy się według k. p. c. w pierwszej lub drugiej instancji, bo przepisy art. 265 k. p. c. i 502 są procesowemi, a takie przepisy wchodzą w zastosowanie, o ile ustawa inaczej nie stanowi, i to nawet w procesach już w toku będących, brak zaś przepisu, że art. 502 nie powinno się uwzględnić w sprawach, zawiązanych przed wejściem w życie k. h. Wprawdzie ustawa traktuje przepis art. 265 k. p. c. tak, jak gdyby był materjalno - prawnym, czego dowodem przepis art. XXXIX przep. wprow. k. p. c., a z tego wynikałoby, że w sprawach, które opierają się na dawniej piśmiennie zawiązanych stosunkach, nie powinno się dopuścić dowodu ze świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu, jeżeli się jednak uwzględni, że art. XXXIX przep. wprow. k. p. c. tylko w interesie stron wprowadził wyjątek od zasady, że prawo procesowe działa wstecz, to nie podobna przepisu tego

uogólniać i wykluczać dowód ze świadków także tam, gdzie go ustawa obecna dopuszcza w interesie stron, chociaż go prawo poprzód obowiązujące wykluczało. Z tego wynika więc, że dowód ze świadków jest dopuszczalny przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu, sporządzonego po wejściu w życie k. p. c., a przed wejściem w życie k. h., nietylko w sprawie, która była i jest handlową, bez względu na to, czy spór wszczęto przed wejściem w życie k. h., czy też po tym czasie, lecz, że wspomniany dowód jest dopuszczalny także w sprawie, która przed wejściem w życie k. h. nie była handlową, ale obecnie za nią ma być uważana, nie jest zaś dopuszczalny w sprawie, która była handlową, a obecnie nie jest nią, a dowód ze świadków przed wejściem w życie k. h. nie był dopuszczalny.

11) Przepisów k. h. nie można stosować do umów, zawartych przed 1 lipca 1934, chociażby nawet chodziło o przepisy bezwzględnie obowiązujące, i z tego powodu przepisy k. h. o sprzedaży na raty nie odnoszą się do umów, które doszły do skutku przed 1 lipca 1934 r., jakkolwiek rzecz później oddano; natomiast stosować należy dawne przepisy nawet wtedy, gdy odnośna instytucja obecnie nie jest znaną, jak np. przepisy austr. prawa o pokrzywdzeniu ponad połowę wartości, o ile więc chodzi o sprzedaż na raty, kupujący może także po wejściu w życie k. h. odstąpić od umowy z powodu tego, że wartość kupionej rzeczy jest mniejsza, niż połowa ceny kupna, i to nawet wtedy, gdy wartość była mu znaną lub gdy oświadczył, że rzecz nabywa za wyższą cenę ze względu na szczególne upodobanie.

12) Odnośnie interesów na raty powstaje pytanie, czy w sprawach, wszczętych przed wejściem w życie k. h., sąd inny, niż ogólny, może się zająć załatwieniem w dniu 1 lipca 1934 r. jeszcze toczącej się sprawy przeciwko kupującemu, bo według art. 563 powództwo przeciwko niemu może być wytoczone tylko przed sądem właściwości ogólnej, chodzi zaś o stosowanie przepisu prawa procesowego, które według przyjętych zasad natychmiast powinno być uwzględnione; przyjąć należy, że po myśli art. XXXVI przep. wprow. k. p. c. do spraw zawisłych stosować się powinno prawo, obowiązujące w chwili ich wszczęcia, bo wprawdzie przepis powołany dotyczy tylko k. p. c., ale uważać go należy jako ogólny i stosować do spraw procesowych, które na podstawie innych przepisów, niż wyłącznie procesowe, wszczęto w pewnym sądzie. Nie można więc powództwa, wytoczonego na obszarze innym, niż poaustrjacki, odrzucić z powodu niewłaściwości sądu, jeżeli sąd, właściwy w chwili wytoczenia powództwa, nie jest ogólnym, z drugiej zaś strony nie można go odrzucić, jeżeli sąd, w którym powództwo wytoczono przed 1 lipca 1934 r., jest niewłaściwym podług prawa dawnego, ale jest właściwym według k. h., jak np. wtedy, gdy na obszarze porosyjskim lub popruskim pozew wniesiono do sądu ogólnego, który jest niewłaściwym na podstawie umowy, wy-

łączającej właściwość tegoż i ustanawiającej właściwość innego sądu, bo przeciw odrzuceniu przemawia art. XLI przep. wprow. k. p. c., stanowiący, że postępowanie powinno się nadal toczyć przed sądem, który według dotychczasowych przepisów był niewłaściwym, jeżeli jest właściwy podług k. p. c. Oprócz tego należy zaznaczyć, że w sprawach ratalnych zapis na sąd polubowny, sporządzony przed 1 lipca 1934 r. i w tym czasie skuteczny, traci moc z chwilą wejścia w życie k. h., bo chodzi o umowę publiczno - prawnej natury, a według art. 563 sąd polubowny nie może się zająć sprawą przeciwko kupującemu, wobec tego sąd państwowy, w którym przed 1 lipca 1934 r. wszczęto sprawę przeciwko kupującemu, nie może uwzględnić zarzutu, opartego na tem, że sprawa należy do postępowania polubownego, chociaż zarzut ten był uzasadniony w chwili wytoczenia powództwa; przyjąć też należy, że sąd polubowny, przed którym przed wejściem w życie k. h. wszczęto sprawę, nie może jej dalej prowadzić, bo postępowanie polubowne nie jest już więcej dopuszczalne. Odnośnie ustnych oświadczeń, przez sprzedawcę lub jego ajenta złożonych kupującemu a sprzecznych z osnową listu ratalnego, przyjąć należy na obszarze poaustrjackim, że o ile zostały złożone przed wejściem w życie k. h., uwzględnienie ich nie jest zawisłe od uznania sądu (art. 502), lecz sąd powinien je bezwarunkowo uwzględnić, bo tego wymaga austr. ustawa o sprzedażach na raty, a art. XXXIX przep. wprow. k. p. c. traktuje art 265 k. p. c, tak, jak gdyby chodziło o przepis materjalno - prawny, zaczem nie ma zastosowania wykluczenie dowodu ze świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu, chociaż ze stanowiska procesowego przepis nowy powinien być uwzględniony bez względu na to, czy stosunek prawny zawiązano za czasów prawa dawnego, czy też nowego.

Art. XXXV.[1])

Przepisy kodeksu handlowego stosuje się do zobowiązań z umów najmu, dzierżawy[2]) i o pracę[3]), istniejących w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego[4]), jeżeli umowa nie została wypowiedziana z najbliższym terminem wypowiedzenia[5]), z którym każda strona mogła ją była wypowiedzieć po wejściu w życie kodeksu handlowego, a mianowicie od upływu tego terminu.[6])[7])

[1]) Art. XXXV zawiera wyjątek od zasady, że do poprzód zawiązanych stosunków stosuje się prawo dawniej obowiązujące, a wyjątek wprowadzono ze względu na to, że chodzi o stosunki ciągłe, odnośnie których nie podobna przez czas dłuższy stosować prawa poprzód obowiązującego; do wymienionych

w ustawie stosunków stosuje się prawo nowe, chociaż po wejściu tegoż w życie żadne nie zaszło zdarzenie, jeżeli bowiem zaszło, k. h. wchodzi w zastosowanie już po myśli art. XL § 1 przep. wprow. k. z.

2) Przepis art. XXXV dotyczy najmu i dzierżawy, które według k. h. są czynnością handlową, a więc, gdy kupiec najmie lokal na prowadzenie przedsiębiorstwa, zadzierżawi grunt w tym celu i t. p.; obojętnem jest, czy czynność jest obustronnie handlową, bo stosować należy zasadę art. 493.

3) Przepisy kodeksu handlowego o najmie, dzierżawie lub pracy mają być stosowane nietylko wtedy, gdy chodzi o nieruchomość, a więc o lokal lub inny przedmiot, który służy dla celów przedsiębiorstwa (art. 40 § 1 L. 6), lecz także gdy chodzi o najem ruchomości, która po upływie pewnego czasu ma przejść na własność najemcy (art. 566), gdy chodzi o dzierżawę przedsiębiorstwa (art. 49 i nast.), i gdy chodzi o wniesienie praw najmu lub dzierżawy do spółki (art. 103); praktycznem okaże się stosowanie k. h. o tyle, że zobowiązania kilku osób ze stosunku pracy, jeżeli czynność po ich stronie jest handlową, są solidarne (art. 529), choćby poprzód odpowiadały tylko w stosunku do swego udziału lub według głów.

4) Przepis ustawy odnosi się tak do przypadku, gdy stosunek najmu, dzierżawy lub pracy w chwili zawiązania był handlowym, jak i do przypadku, gdy nim nie był, jak to miała się rzecz z najmem lub dzierżawą nieruchomości, które po myśli art. 275 pow. niem. k. h. nie były czynnością handlową na obszarze poaustrjackim, nie mogą więc być nią także po wejściu w życie k. h. aż do czasu, kiedy upłynie termin wypowiedzenia, do takiego stosunku nie można więc przez pewien czas stosować prawa handlowego, chociażby niewątpliwie był handlowym, jak n. p. gdy chodzi o dzierżawę fabryki.

5) Ustawa dotyczy tak przypadku, gdy umowę zawarto na czas nieograniczony, jak i przypadku, gdy ją zawarto na czas ograniczony, ale zastrzeżono wypowiedzenie; jeżeliby po wejściu w życie k h. żadna ze stron nie skorzystała z przysługującego jej prawa wypowiedzenia z najbliższym terminem, wchodzi w zastosowanie k. h., jeżeli więc stosunek pracy zawarto na czas nieoznaczony, a zatem możliwe jest wypowiedzenie na trzy miesiące kalendarzowe, jednak z tego prawa nie skorzystano w pierwszym miesiącu po wejściu w życie k. h., to stosunek podpada pod przepisy k. h. począwszy od dnia 1 listopada 1934 r., nie zaś już od 1 października 1934 r., bo wypowiedzenie, dokonane dnia 1 lipca 1934 r. musi obejmować pełny trzechmiesięczny okres kalendarzowy, a to nie zachodzi, gdy wypowiedzenie nastąpiło 1 lipca 1934 r.

6) Przepis ustawy odnosi się tylko do przypadku, gdy obydwu stronom służy wypowiedzenie, nie zaś do przypadku, gdy tylko jedna strona ma prawo wypowiedzenia stosunku albo gdy

wprawdzie każdej stronie przysługuje wypowiedzenie, ale nie z tym samym, lecz z rozmaitym terminem, i nie dotyczy także przypadku, gdy strony umówiły się, że stosunek ma trwać przez pewien oznaczony czas; w przypadkach takich należy więc stosować ogólną zasadę, a zatem przepisy, które obowiązywały w chwili zawiązania stosunku, jednak według zasady, wyrażonej w art. XLII przep. wprow. k. z., po upływie roku od wejścia w życie k. h. należy stosować przepisy tegoż kodeksu.

7) Przepisy kodeksu handlowego należy stosować dopiero od upływu terminu, w którym wskutek wypowiedzenia stosunek mógł ustać, albo od upływu roku po wejściu w życie k. h., do tego czasu więc wchodzą w zastosowanie przepisy prawa, obowiązującego przed wejściem w życie k. h.; ale nietylko k. h. należy stosować, lecz także przepisy k. z., jeżeli bowiem z powodu tego, że nie dokonano wypowiedzenia, prawo dotychczasowe nie ma być stosowane, lecz k. h., to w braku w nim przepisów wchodzą w zastosowanie przepisy prawa cywilnego (art. 1), a zatem kodeksu zobowiązań.

Art. XXXVI.

Do spółek, które istniały w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego, a które są spółkami jawnemi w rozumieniu kodeksu handlowego[1]), stosuje się przepisy tego kodeksu[2]) z następującemi wyjątkami:

1) zarejestrowane ograniczenia prawa spólnika do reprezentowania spółki pozostają w mocy aż do ich wykreślenia;

2) do spółek powyższych nie stosuje się art. 91 § 1[3]) oraz art. 92—111.[4])[5])

1) Przepis art. XXXVI oznacza, że k. h. stosuje się do spółek, które według tegoż kodeksu należy uważać za jawne, chociażby według poprzód obowiązujących przepisów za takie spółki nie miały być uważane, jak spółki w celu prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego, które poprzód nie nadawało charakteru kupca, np. spółka parcelacyjna na obszarze poaustrjackim, ale przepis ustawy odnosi się także do spółek, które poprzód były spółkami jawnemi i są niemi także obecnie, a wynika to z tego, że w ustawie mowa jest o zarejestrowaniu.

2) Z zestawienia art. XXXVI z art. XXXIV wnosić należy, że przepisy k. h. stosować należy tylko do zajść po wejściu w życie k. h., nie zaś do dawniejszych, o tem więc, czy pewien fakt uzasadnia rozwiązanie spółki, rozstrzyga czas, w którym fakt ten zaistniał, zaczem nie można żądać rozwiązania spółki, jeżeli fakt zdarzył się przed wejściem w życie k. h., a prawo poprzednie nie uzasadniało rozwiązania, a można żą-

dać rozwiązania spółki, jeżeli uzasadniało ją zdarzenie, zaszłe przed wejściem w życie k. h., chociaż k. h. z tego powodu nie uzasadnia rozwiązania; przyjąć to należy, chociaż według k. h. wyrok rozwiązujący ma moc konstytutywną, a tembardziej gdybyśmy przyjęli, że prawo poprzód obowiązujące nadawało mu moc deklaratywną, bo w tym przypadku wyrok, opierający się na poprzedniem zdarzeniu, nie stwarza zmiany stosunku prawnego, lecz tylko stwierdza zmianę, jaka już poprzód zaistniała.

3) Uprawnienie osoby trzeciej, której przed wejściem w życie k. h. powierzono prowadzenie spraw spółki z wyłączeniem spólników, jest nadal skuteczne, chociaż spółka ma być uważana za jawną spółkę handlową, po ustaniu tego uprawnienia nie można jednak innej osobie nadać wyłącznego prawa prowadzenia spraw, chociażby to umowa spółki stanowiła. Jeżeliby zaś co do spółki jawnej, w skład której wchodzi osoba prawna, jak spółka z ogr. odp. lub spółka akcyjna, istniało postanowienie, że prawo reprezentowania spółki jawnej przysługuje każdemu z reprezentantów osoby prawnej z osobna lub łącznie z innym spólnikiem, chociaż osobę prawną reprezentować mają zbiorowo,to obecnie jest ten sposób reprezentowania na razie dopuszczalny, z chwilą jednak, gdy zmienią się osoby, do reprezentowania spółki akcyjnej powołane, należy także zmienić prawo reprezentowania spółki jawnej, bo każdy spólnik ma prawo spółkę taką reprezentować albo może być od tego wyłączony (art. 83 §§ 1 i 2), ale nie jest dopuszczalne postanowienie, że pewien spólnik ma lub może działać przez inną osobę, a do tegoby doszło, gdyby osoba prawna, jako spólnik, była przy reprezentowaniu spółki jawnej zastąpiona nie przez tych wszystkich reprezentantów, którzy ją zastępują; jeżeli więc spółka jawna składa się ze spółki akcyjnej, którą reprezentują łącznie A. i B., dalej ze spólników M., N. i O., a dotychczas prawo reprezentowania przysługiwało dwom osobom, a to A. lub B. z jednym ze spólników M. N. i O., to należy zmienić prawo reprezentowania, jeżeli ono ma przysługiwać spółce akcyjnej X, w ten sposób, że jej imieniem działają łącznie A. i B., a oprócz tego obok nich podpisują także albo M., albo N., albo O.

4) Do prowadzenia spraw spółki jawnej odnoszą się przepisy, obowiązujące w czasie przed wejściem w życie k. h., z wyjątkiem przepisu, który możliwie ogranicza prawa spólnika zasięgania wiadomości o stanie majątku, o biegu interesów oraz przeglądaniu ksiąg i dokumentów spółki (art. 91 § 2).

5) W spółce jawnej, istniejącej w chwili wejścia w życie k. h., możliwe jest przekształcenie na spółkę komandytową (art. 114), spadkobierca może więc skutecznie wystąpić z takiem żądaniem nawet wtedy, gdy umowa spółki stanowi, że każdy ze spadkobierców staje się jawnym spólnikiem, i bliżej określa stanowisko spadkobiercy, nie można bowiem umową wykluczyć stosowania przepisu art. 114, który ma na celu umożliwienie

spadkobiercy objęcie spadku, a to byłoby wykluczone, gdyby spadkobierca musiał wstąpić w przedsiębiorstwo jako jawny spólnik, i wskutek tego za długi odpowiadał bez ograniczenia.

Art. XXXVII.

Do spółek, które istniały w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego, a które są spółkami komandytowemi w rozumieniu kodeksu handlowego[1]), stosuje się przepisy tego kodeksu z następującemi wyjątkami:

1) zarejestrowane ograniczenia prawa spólnika, odpowiadającego bez ograniczenia, do reprezentowania spółki pozostają w mocy aż do ich wykreślenia;

2) do spółek powyższych nie stosuje się art. 91 § 1 oraz art. 92—111, 155 i 156.[2])

[1]) Jakkolwiek ustawa stanowi, że przepisy jej odnoszą się do spółek, które są komandytowemi w rozumieniu k. h., to jednak nie podobna przepisów tych stosować w całej pełni, a w szczególności nie można stosować przepisów o zawiązaniu spółki, spółka komandytowa, która powstała przed wejściem w życie k. h., jest więc ważną, chociaż umowy nie zawarto w formie aktu notarjalnego (art. 145) i nie dokonano wpisu do rejestru handlowego (art. 146 § 1), bo wpis za czasów obowiązywania poprzednich ustaw dzielnicowych był deklaratywnym, a nie konstytutywnym, zaczem sąd rejestrowy powinien po wejściu w życie k. h. zarządzić wpis zgłoszonej spółki komandytowej, poprzód zawartej w formie ustnej (art. 150 ust. 3 pow. niem. k. h.), co więcej w razie, gdy taka spółka istnieje i prowadzi przedsiębiorstwo, powinien wezwać spólników do zgłoszenia, a nawet wpis zarządzić z urzędu (art. 17).

[2]) W art. 155 jest mowa o prowadzeniu spraw spółki, a w art. 156 o rozdziale zysków i strat, w miejsce tych przepisów stosuje się więc przepisy poprzód obowiązujące, co jednak pozbawione jest doniosłości, jeżeli także podług prawa poprzód obowiązującego wchodziły w zastosowanie te same zasady, które wymieniają art. 155 i 156, jak według art. 158 ust. 2 i 161 ust. 2 pow. niem. k. h. i według §§ 164 i 167 ust. 3 k. h. niem., które stanowią, że komandytarjusz jest wykluczony od prowadzenia spraw spółki i że uczestniczy w stratach tylko do wysokości swego udziału w kapitale i zaległym wkładzie.

Art. XXXVIII.

§ 1. Do spółek akcyjnych, zarejestrowanych lub zgłoszonych do zarejestrowania przed wejściem w życie kodeksu handlowego[1])[2]), stosuje się przepisy tego kodeksu o spół-

kach akcyjnych[3]) z wyjątkami, przewidzianemi w art. XXXIX.[4])

§ 2. Sprzeczne z przepisami kodeksu handlowego postanowienia statutów takich spółek nie mają mocy prawnej.[5])

§ 3. Spółki, które do dnia wejścia w życie kodeksu handlowego nie uzgodniły w istotnych punktach swych statutów z przepisami prawa o spółkach akcyjnych z 1928 r.[6]), mogą[7]) ulec rozwiązaniu i likwidacji na mocy orzeczenia sądu rejestrowego, wydanego na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu.[8]) Postanowienia sądu rejestrowego w tym przedmiocie podlegają wykonaniu dopiero po ich uprawomocnieniu się.[9])[10])

§ 4. Rozwiązanie spółki na podstawie paragrafu poprzedzającego nie może nastąpić po upływie pięciu lat od dnia wejścia w życie kodeksu handlowego.[11])

[1]) Przepis art. XXXVIII odnosi się nietylko do spółek akcyjnych, które zarejestrowano przed wejściem w życie k. h., lecz także do tych, które przed tym czasem zgłoszono do rejestru, kodeks handlowy nie działa jednak wstecz, bo to, co poprzód uskuteczniono, należy uznać za ważne i obowiązujące, a przepisy k. h. stosować należy do spółek akcyjnych, poprzód zarejestrowych, tylko począwszy od 1 lipca 1934 r.

[2]) Jakkolwiek przepisy k. h. należy stosować także do spółek, które zawiązały się przed wejściem w życie k. h., to jednak sąd rejestrowy nie może odmówić wpisu z powodu, że statut nie odpowiada k. h., lecz powinien spółkę akcyjną wpisać, jednak przyjąć to należy tylko wtedy, gdy zgłoszenie do rejestru nastąpiło przed wejściem w życie k. h., gdyż wtedy statut odpowiadał ustawie, nie powinien zaś wpisać spółki, jeżeli zgłoszenie nastąpiło po wejściu w życie k. h., bo wtedy należy stosować tylko prawo obowiązujące w chwili zgłoszenia, a to tembardziej, że spółka akcyjna istnieje dopiero z chwilą wpisu do rejestru (art. 335 § 1), osoby, które wnoszą o wpis, nie nabyły więc żadnego prawa do wpisu na tej podstawie, że poprzód zdziałały akty odpowiadające prawu, w chwili ich dokonania obowiązującemu.

[3]) Spółka, wpisana do rejestru przed 1 lipca 1934 r. lub w tym czasie do rejestru zgłoszona, może posiadać statut, który nie odpowiada ustawie, i nie ma obowiązku go zmienić, jeżeli tylko statut był zgodny z Rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 r. 39/383/1928 o spółkach akcyjnych w brzmieniu Rozp. Prez. Rzp. z dnia 3 grudnia 1930 r. 86/664/1930, postano-

wienia statutu niezgodne z przepisami k. h. nie mają jednak mocy, zaczem w miejsce ich stosować należy przepisy k. h.

4) Jakkolwiek przepisy k. h. stosować należy do spółek akcyjnych, które przed wejściem w życie k. h. zostały zarejestrowane lub też do tegoż zgłoszone, to jednak nie można takich spółek uznawać jako powstałe dopiero z chwilą, gdy kodeks handlowy wszedł w życie, zaczem istniejących organów nie można uważać za pierwsze i stosować do nich przepisów art. 367 § 1 i 381 § 1, jeżeli te organy odnowiły się jeszcze przed wejściem w życie k. h. i wtedy nie były pierwszemi, lecz następnemi.

5) Niezgodne z ustawą jest postanowienie statutu, które prawo głosowania uzależnia od posiadania większej ilości akcyj (art. 404 zdanie 1), gdy akcjonarjuszowi nadaje tylko prawo głosowania, a nie prawo do dywidendy (art. 355) i do udziału w majątku w razie likwidacji (art. 458), gdy statut uznaje organ kontrolny za zbędny, w szczególności radę nadzorczą tam, gdzie ona jest obowiązkową (art. 377 § 2), gdy wyklucza wybór członków organu kontrolnego grupami (art. 379 § 3 i 380 § 2), gdy statut stanowi, że uchwały w sprawach, wyraźnie wymienionych w k. h., mogą zapaść mniejszą ilością głosów, niż tego ustawa wymaga (art. 408, 409, 435 § 2, 445 § 2), gdy statut ogranicza uprawnienia walnego zgromadzenia (art. 388 i 389), gdy zawiera inne przepisy, niż k. h., co do zwoływania walnych zgromadzeń (art. 396 i nast.) i t. d.

6) Art. 170 ust. 3 pr. o spółk. akc. stanowi, że uzgodnienie statutu z przepisami prawa o sp. akc. powinno się odbyć do lat trzech od dnia wejścia w życie wymienionego prawa, a więc do dnia 31 grudnia 1931, a art. 170 ust. 6 tegoż prawa stanowi, że spółka może ulec rozwiązaniu i likwidacji na mocy orzeczenia sądu rejestrowego na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu.

7) Rozwiązanie spółki akcyjnej, która nie uzgodniła statutu z przepisami prawnemi o spółkach akcyjnych, nie jest obowiązkowe, zaczem Minister Przemysłu i Handlu nie ma obowiązku zgłaszeć wniosku o rozwiązanie, co jest zrozumiałe, gdyż postanowienia statutu mogą być wprawdzie niezgodne z prawem w punktach istotnych, ale mimo to spółka może nadal istnieć, jeżeli tylko nie stosuje postanowienia statutowego.

8) Rozwiązanie spółki, która statutu nie uzgodniła, nie może nastąpić z urzędu, lecz tylko na wniosek, przyjąć jednak należy, że wnioskiem Ministra Przemysłu i Handlu jest sąd rejestrowy związany i nie może mu odmówić; sąd rejestrowy powinien jednak postąpić zgodnie z przepisem art. 17, zaczem powinien spółce akcyjnej wyznaczyć termin do uzgodnienia statutu i dopiero, gdyby to nie nastąpiło w terminie oznaczonym, powinien powziąć postanowienie o rozwiązaniu, może jednak także uprzednio wysłuchać członków zarządu.

9) Rozwiązanie jest możliwe tylko wtedy, gdy uzgodnienia nie dokonano co do „istotnych" punktów, nie zaś gdy to nie nastąpiło co do punktu podrzędnego, jak np. gdy statut stanowi, że na walnem zgromadzeniu przewodniczy prezes rady nadzorczej, obecnie zaś należy wybrać przewodniczącego (art. 402 § 1); nie można jednak stosować postanowienia statutu, chociaż uzgodnienie nie nastąpiło, bo uważać je należy jako nie obowiązujące (art. XXXVIII § 2).

10) Jeżeli wskutek wniosku Ministra Przemysłu i Handlu sąd rejestrowy po wejściu w życie k. h. zleca uzgodnienie statutu albo gdy spółka z własnej inicjatywy chce statut zmienić, powinna zastosować się do przepisów k. h., a nie do prawa o spółk. akc., chociaż przed 1 lipca 1934 r. miała obowiązek wziąć je za podstawę uzgodnienia.

11) Przepis art. XXXVIII § 3 odpowiada zasadzie, wyrażonej w art. 337 § 4.

Art. XXXIX.

§ 1. Do spółek akcyjnych, zarejestrowanych lub zgłoszonych do zarejestrowania przed dniem 1 stycznia 1929 r., nie stosuje się przepisów kodeksu handlowego, o ile mogłyby naruszyć prawa nabyte.[1)2)3)]

§ 2. W szczególności[4)] stosować się nie będzie następujących przepisów:

1) art. 307—338 o zawiązaniu spółek akcyjnych[5)];

2) art. 343 o odpowiedzialności za pełną wpłatę i uwolnieniu akcjonarjusza od pełnej wpłaty, jeżeli uwolnienie nastąpiło przed dniem 1 stycznia 1929 r.[6)];

3) art. 344 § 1 o niepodzielności akcyj[7)];

4) art. 346 o zakazie wydawania tymczasowych dowodów (promes) na okaziciela, jeżeli wydanie takich dowodów nastąpiło przed dniem 1 stycznia 1929 r.[8)];

5) art. 357—360 i 364 o ograniczeniu praw akcyj uprzywilejowanych, świadectw założycielskich i akcyj użytkowych, jeżeli akcjom takim lub świadectwom przyznane zostały rozleglejsze prawa przed dniem 1 stycznia 1929 r.[9)10)]

1) Do spółek, które zgłoszono do zarejestrowania od dnia 1 stycznia 1929 r. począwszy, a przed wejściem w życie k. h., nie stosuje się przepisów, które obowiązywały w chwili zgłoszenia, a więc prawa o spółk. akc., lecz w całej pełni przepisy kodeksu handlowego, choćby nawet wskutek tego musiało się przyjąć, że te przepisy naruszają prawa nabyte.

2) Prawo nabyte należy przyjąć, jeżeli spółka akcyjna po przerachowaniu bilansu w myśl Rozp. Prez. Rzp. z dnia 25 czerwca 1924 r. 55/542/1924 o bilansowaniu w złotych oraz określeniu w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych i Rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 r. 38/352/1928 o przerachowaniu bilansów przedsiębiorstw publicznych i prywatnych, wykazuje kapitał zakładowy niższy, niż 250.000 zł., (art. 311 § 1), a także wartość nominalna akcji wynosi mniej, niż oznaczoną kwotę minimalną (art. 340), bo brak przepisu, odpowiadającego art. L, który odnosi się do spółki z ogr. odp., a który nakazuje podwyższenie kapitału zakładowego.

3) Nie można przyjąć, że zachodzi prawo nabyte tam, gdzie akcjonarjusz nie nabył prawa, lecz gdzie mu przysługuje tylko możność działania, jak wtedy, gdy chodzi o zaskarżenie uchwały walnego zgromadzenia, chociaż wskutek uchylenia uchwały pośrednio rozstrzyga się także o jego prawie, to też nie można przyznać akcjonarjuszowi prawa zaskarżenia uchwały podług prawa dawnego nietylko wtedy, gdy ta zapadła od 1 stycznia 1929 począwszy, lecz także wtedy, gdy zapadła wcześniej, o tem więc, czy i pod jakimi warunkami zaskarżenie uchwały walnego zgromadzenia jest dopuszczalne, rozstrzyga tylko k. h., a tylko wtedy należy stosować prawo poprzód obowiązujące, jeżeli spór wytoczono przed 1 stycznia 1929, bo wtedy akcjonarjusz skorzystał już ze swego uprawnienia, o tem więc, czy uchwałę można uchylić, powinno rozstrzygać prawo obowiązujące w chwili wytoczenia powództwa.

4) Art. XXXIX § 2 wymienia niektóre prawa, które uważa za nabyte, a wynika to ze słów „w szczególności".

5) Z art. XXXIX § 2 L. 1 wynika, że nie można spółki wezwać o dokonanie tego, czego wymaga k. h. dla założenia spółki, w następstwie czego jej rozwiązanie nie jest dopuszczalne z tego powodu, że przy założeniu nie zachowano formalności, jakich wymaga k. h. (art. 337), można jednak od spółki żądać usunięcia braków, jeżeli nie zastosowano się do prawa obowiązującego w czasie zgłoszenia do rejestru, chyba że zastosowano formalności, wymienione w k. h.

6) Uwolnienie, dokonane od 1 stycznia 1929 począwszy, jest bezskuteczne, chociaż odpowiadało statutowi i prawu, obowiązującemu w chwili zgłoszenia spółki do rejestru handlowego.

7) Akcje spółek, zgłoszonych do rejestru przed 1 stycznia 1929, można dzielić, jeżeli według prawa obowiązującego w tym czasie były podzielne; podział, dokonany od 1 stycznia 1929 począwszy, jest skuteczny i jest dopuszczalny także po wejściu w życie k. h.

8) Tymczasowe dowody na okaziciela, wydane przed 1 stycznia 1929 r., mogły być skutecznie przeniesione przez wrę-

czenie nietylko po wejściu w życie prawa o spółkach akcyjnych, lecz także obecnie mogą być w ten sposób przeniesione.

9) Bezskuteczne jest przyznanie po dniu 31 grudnia 1928 akcjom, uprzywilejowanym co do głosu, większej ilości głosów, niż pięć (art. 358), akcjom, uprzywilejowanym co do dywidendy, dalej idących praw, niż określone w art. 359, akcjom użytkowym korzystniejsze dywidendy od oznaczonej w art. 364 § 2, a świadectwom założycielskim dalej idących praw, niż te, jakie określa art. 360 § 2.

10) Art. XXXIX § 1 odpowiada art. 171 ust. 1, a art. XXXIX § 2 odpowiada art. 171 ust. 2 L. 1, 5, 2, 3 i 4.

Art. XL.

Do spółek akcyjnych, mających swą siedzibę na obszarze województwa śląskiego[1]), zgłoszonych do zarejestrowania po dniu 1 kwietnia 1933 r.[2]), jak również do spółek, zarejestrowanych lub zgłoszonych do zarejestrowania przed dniem 1 kwietnia 1933 r., które uzgodniły swe statuty z przepisami prawa o spółkach akcyjnych z 1928 r., przepisy kodeksu handlowego o spółkach akcyjnych stosuje się od dnia wejścia w życie kodeksu handlowego.[3])[4])[5])

1) Prawo o spółkach akcyjnych weszło po myśli art. 170 ust. 1 w życie z dniem 1 stycznia 1929, ale na obszarze województwa śląskiego miało nabyć moc obowiązującą dopiero po uzyskaniu zgody sejmu śląskiego, a to ze względu na art. 4 statutu organicznego Województwa śląskiego; ustawą z dnia 16 lutego 1933 ogłoszoną w Dzienniku Ustaw śląskich z dnia 20 lutego 1933 Nr. 4, poz. 5 sejm śląski wyraził zgodę na wejście w życie na obszarze województwa śląskiego Rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 r. Prawa o spółkach akcyjnych Dz. U. Nr. 39, poz. 383 w brzmieniu Rozp. Prez. z dnia 3 grudnia 1930 Nr. 86, poz. 664 (Oświadczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 4 kwietnia 1933 r. 26/225/1933).

2) W art. XL mowa jest o spółkach, zgłoszonych do zarejestrowania po dniu 1 kwietnia 1933 r., i o spółkach, zgłoszonych przed dniem 1 kwietnia 1933 r., widocznie jednak w pierwszym przypadku chodzi o spółki, zgłoszone dnia 1 kwietnia 1933 r. lub po tym dniu, gdyż inaczej zachodziłaby luka co do spółek, które zgłoszono dnia 1 kwietnia 1933 r.

3) Przepisy k. h. stosować należy także do spółek, które zarejestrowano lub zgłoszono do zarejestrowania przed 1 kwietnia 1933 r., które więc w chwili zgłoszenia podlegały bądź to prawu niemieckiemu, o ile miały siedzibę na górnośląskiej części Wojew. Śląskiego, bądź prawu austrjackiemu, o ile miały siedzibę w cieszyńskiej części Wojew. Śląskiego, jednak tylko

wtedy stosować można przepisy k. h., jeżeli spółka uzgodniła statut z przepisami prawa o spółk. akc., bo jeżeli to nie nastąpiło, stosuje się na razie prawo dawniej obowiązujące (art. XLI § 1).

4) Przepis art. XL wypowiada zasadę, że spółki, jakie zgłoszono do zarejestrowania 1 kwietnia 1933 r. lub po tym czasie, podlegają przepisom kodeksu handlowego, chociaż w chwili, gdy je zgłoszono, obowiązywało prawo o spółkach akcyjnych, a więc temu prawu spółki podlegały; przyjąć jednak należy, że k. h. stosuje się tylko przy ocenie zdarzeń, zaszłych począwszy od 1 lipca 1934 r., a nie przy ocenie stosunków dawniejszych.

5) O tem, czy spółkę, zgłoszoną do zarejestrowania, należy wpisać, rozstrzyga prawo obowiązujące w chwili zgłoszenia, a nie prawo obowiązujące w czasie, gdy wniosek o wpis ma być załatwiony, czego dowodem przepis art. XLI § 1, który wspomina o spółkach, zgłoszonych do zarejestrowania przed 1 kwietnia 1933 r., ale o takich, które nie uzgodniły jeszcze statutu, a z tego wynika, że wpis powinien się odbyć, chociaż statut w chwili, gdy wniosek należy załatwić, nie odpowiada prawu o spółk. akc.

Art. XLI.

§ 1. Do spółek akcyjnych, mających swą siedzibę na obszarze województwa śląskiego, a zarejestrowanych lub zgłoszonych do zarejestrowania przed dniem 1 kwietnia 1933 r.[1]), które nie dokonały uzgodnienia, przewidzianego w artykule poprzedzającym[2]), przepisy kodeksu handlowego o spółkach akcyjnych stosować się będzie od dnia zarejestrowania statutu, uzgodnionego z przepisami kodeksu handlowego.[3])[4])

§ 2. Uzgodnienie statutu w trybie, przewidzianym przez prawo, obowiązujące przed dniem 1 kwietnia 1933 r., oraz zgłoszenie do rejestru handlowego uzgodnionego statutu nastąpić powinno najpóźniej do dnia 31 grudnia 1938 r.[5])[6])

§ 3. Po upływie tego terminu sprzeczne z przepisami kodeksu handlowego postanowienia statutów takich spółek nie będą miały mocy prawnej.[7])

§ 4. Spółki, które w powyższym terminie nie uzgodnią w istotnych punktach swych statutów z przepisami kodeksu handlowego o spółkach akcyjnych, mogą ulec rozwiązaniu i likwidacji na mocy orzeczenia sądu rejestrowego, wydanego na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu. Posta-

nowienia sądu rejestrowego w tym przedmiocie podlegają wykonaniu dopiero po ich uprawomocnieniu się.[8])

§ 5. Rozwiązanie spółki na podstawie paragrafu poprzedzającego może nastąpić tylko do końca roku 1943.[9])

[1]) O tem, czy spółkę należy wpisać do rejestru, rozstrzyga prawo obowiązujące w czasie zgłoszenia, a nie w chwili, gdy wniosek ma być załatwiony, spółkę należy więc wpisać do rejestru, jeżeli statut odpowiada prawu, w siedzibie spółki obowiązującemu w chwili zgłoszenia do rejestru, ale wpisać ją należy także wtedy, gdy statut w chwili zgłoszenia prawu wówczas obowiązującemu nie odpowiadał, ale odpowiadał prawu obowiązującemu w chwili załatwienia wniosku, bo w razie odmowy wpisu możnaby ponownie prosić o wpis, a na ten musiałby sąd zezwolić ze względu na zgodność statutu z ustawą.

[2]) Przepis art. XLI odnosi się do spółek, które zgłoszono do zarejestrowania przed 1 kwietnia 1933 r., które jednak nie uzgodniły statutu z przepisami prawa o spółk. akc.; jeżeli spółkę zgłoszono po 1 kwietnia 1933 r., statut powinien odpowiadać bądź prawu o spółk. akc., bądź też przepisom k. h., według tego, kiedy zgłoszenie nastąpiło.

[3]) Do spółek, które wpisano do rejestru lub do tegoż tylko zgłoszono przed 1 kwietnia 1933 r., nie stosuje się k. h., lecz prawo obowiązujące w chwili zgłoszenia, dopóki nie nastąpi uzgodnienie statutu z przepisami k. h.

[4]) Brak przepisu co do spółek, które zgłoszono do rejestru począwszy od 1 kwietnia 1933 r., których statut jednak nie odpowiada k. h., co jednak może dotyczyć tylko nieistotnych postanowień; przyjąć należy, że takie spółki nie mają obowiązku uzgodnienia statutu, ale stosować do nich należy przepisy k. h., a nie postanowienia statutu lub prawa, które obowiązywało w chwili zgłoszenia do rejestru.

[5]) Uzgodnienie statutu zgodnie z prawem o spółkach akcyjnych, dokonane przed wejściem w życie k. h., nie wystarcza, jeżeli zgłoszenie nastąpiło po wejściu w życie k. h., chociaż treść statutu odpowiada prawu o spółk. akc., ale nie przepisom k. h.

[6]) Według art. 170 ust. 4 pr. o spółk. akc. na obszarze góórnośląskiej części wojew. śląskiego uzgodnienie statutu sp. akc. z przepisami prawa o sp. akc. oraz zgłoszenie do rejestru handlowego, powinno nastąpić najpóźniej do dnia 31 grudnia 1938 r., podczas gdy dla cieszyńskiej części brak było odrębnego przepisu, zaczem obowiązywał okres trzech lat od wejścia w życie prawa o sp. akc., który to okres rozpoczynał się od czasu, kiedy sejm śląski wyraził zgodę na wprowadzenie pr. o spółkach akc.; obecnie obowiązuje na obszarze całego wojew. śląskiego jednolity okres dla uzgodnienia statutu.

[7]) Według art. XLI § 3 tracą moc tylko te postanowienia

statutu, które są sprzeczne z prawem, ale nie cały statut, obowiązują więc postanowienia, odpowiadające prawu lub według tegoż dopuszczalne.

8) Art. XLI § 4 odpowiada art. XXXVIII § 3.

9) Zasada art. XLI § 5 odpowiada art. XXXVIII § 4.

Art. XLII.

§ 1. Do spółek akcyjnych, mających swą siedzibę na obszarze województwa śląskiego, a zarejestrowanych lub zgłoszonych do zarejestrowania przed dniem 1 kwietnia 1933 r., nie stosuje się przepisów kodeksu handlowego, o ile mogłyby naruszyć prawa nabyte.[1])

§ 2. W szczególności stosować się nie będzie następujących przepisów:

1) art. 307—338 o zawiązaniu spółek akcyjnych;

2) art. 343 o odpowiedzialności za pełną wpłatę i uwolnieniu akcjonarjusza od pełnej wpłaty, jeżeli uwolnienie nastąpiło przed dniem 1 kwietnia 1933 r.;

3) art. 344 § 1 o niepodzielności akcyj;

4) art. 346 o zakazie wydawania tymczasowych dowodów (promes) na okaziciela, jeżeli wydanie takich dowodów nastąpiło przed dniem 1 kwietnia 1933 r.;

5) art. 357—360 i 364 o ograniczeniu praw akcyj uprzywilejowanych, świadectw założycielskich i akcyj użytkowych, jeżeli akcjom takim lub świadectwom przyznane zostały rozleglejsze prawa przed dniem 1 kwietnia 1933 r.[2]);

6) art. 432—439 o podwyższeniu kapitału akcyjnego, jeżeli uchwała o podwyższeniu została zgłoszona do zarejestrowania przed dniem 1 kwietnia 1933 r.;

7) przepisy o zmianie statutu i obniżeniu kapitału akcyjnego, jeżeli zmiana lub obniżenie zostały zgłoszone do zarejestrowania przed dniem 1 kwietnia 1933 r.;

8) przepisy o łączeniu się spółek akcyjnych, jeżeli połączenie zostało zgłoszone do zarejestrowania przed dniem 1 kwietnia 1933 r.[3])[4])

1) Art. XLII § 1 odpowiada art. XXXIX § 1.

2) Art. XLII § 2 L. 1—5 odpowiada art. XXXIX § 2.

3) Art. XLII § 2 L. 6—8 odpowiadają art. 171 ust 2 L. 6—8 pr. o spółk. akc.

4) Według prawa obowiązującego w chwili zgłoszenia należy ocenić, czy dopuszczalne są zmiany statutu, podwyższenie

lub obniżenie kapitału akcyjnego, oraz łączenie się spółek akcyjnych, nie rozstrzyga więc prawo, obowiązujące w chwili powzięcia uchwały.

Art. XLIII.

Do umów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością[1]), zawartych po dniu 1 stycznia 1934 r.[2]), jak również do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, wpisanych do rejestru lub zgłoszonych do zarejestrowania po dniu 1 stycznia 1934 r.[3]), stosuje się przepisy kodeksu handlowego o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.[4])[5])[6])[7])

[1]) Rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 października 1933 r. 82/602/1933 o prawie o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością weszło w życie dnia 1 stycznia 1934 r., jednak uchylone zostało art. IV L. 4, wobec czego nie obowiązuje począwszy od dnia 1 lipca 1934, wchodziło ono jednak w zastosowanie przez czas od dnia 1 stycznia 1934 r. do 30 czerwca 1934 r.; z art. XLIII i nast. wynika, że przepisów wymienionego rozporządzenia nie ma się stosować, lecz tylko przepisy k. h., chociaż w chwili zawarcia umowy albo jej wpisu do rejestru obowiązywało prawo inne.

[2]) Art. XLIII odnosi się tylko do umów, zawartych w czasie od 1 stycznia 1934 r. do 30 czerwca 1934 r., albo w tym czasie wpisanych do rejestru lub tylko zgłoszonych, bo do poprzednich odnoszą się art. XLIV i XLV. W ustawie zaszła jednak pomyłka, gdyż chodzi nie tylko o umowy, zawarte po 1 stycznia 1934 r., lecz także o umowy, zawarte w tymże dniu, bo prawo o spółk. z ogr. odp. weszło w życie z dniem 1 stycznia 1934 r., widocznie więc k. h. należy stosować także do umów, zawartych 1 stycznia 1934 r.; inne stanowisko prowadziłoby wobec brzmienia art. XLVII do tego, że prawa dzielnicowe należałoby stosować do umów, zgłoszonych do rejestru lub do tegoż wpisanych przed 1 stycznia 1934 r., kodeks handlowy do zgłoszonych do rejestru lub do tegoż wpisanych, począwszy od 2 stycznia 1934 r., a Rozp. Prez. Rzp. o spółkach z ogr. odp. do umów, jakie 1 stycznia 1934 zawarto lub w tym dniu zgłoszono do rejestru.

[3]) Art. XLIII odnosi się także do umów, jakie zawarto przed 1 stycznia 1934 r., ale dopiero w tym dniu lub w czasie późniejszym do dnia 30 czerwca 1934 r. włącznie zgłoszono do rejestru, lub do umów, wprawdzie wcześniej zgłoszonych, ale później wpisanych, przepisy kodeksu handlowego obowiązują więc tak odnośnie umów, które począwszy od dnia 1 stycznia 1934 r. zawarto, jak i tych, które wcześniej zawarto, co do których jednak wpis do rejestru nastąpił po 31 grudnia 1933 r.,

zaczem samo zgłoszenie przed 1 stycznia 1934 r. nie wystarcza do stosowania prawa poprzód obowiązującego, lecz potrzebny jest także wpis przed wymienionym czasem.

4) Jeżeli art. XLIII stanowi, że przepisy kodeksu handlowego o spółkach z ogr. odp. stosuje się do umów spółek z ogr. odp., zawartych po dniu 1 stycznia 1934 r., jak i wpisanych do rejestru lub zgłoszonych od tegoż dnia począwszy, to przyznaje tym przepisom moc wsteczną, a z tego wynikałoby, że postanowienia umowy, które odpowiadają prawu, obowiązującemu w chwili jej zawarcia, nie mają mocy prawnej, jeżeli nie odpowiadają przepisom k. h., a z drugiej strony, że obowiązujące są postanowienia, niezgodne z prawem, obowiązującem w czasie sporządzenia umowy, ale zgodne z przepisami k. h.; tego atoli nie podobna przyjąć i dlatego nie można uznać za nieważne postanowień, które umieszczono zgodnie z prawem obowiązującem, zaczem przepis art. XLIII ma tylko to znaczenie, że postanowienia, niezgodne z prawem, jakie obowiązywało w chwili zawarcia umowy, są mimo to obowiązujące, jeżeli odpowiadają przepisom k. h. o spółkach z ogr. odp., ale są też ważne postanowienia, które odpowiadają przepisom prawa, obowiązującego w chwili zgłoszenia spółki do rejestru. Mimo jednak, że postanowienia umowy spółki, niezgodne z przepisami k. h., są ważne, należy stosować także za czas ubiegły przepisy k. h., a ponadto spólnicy mogą żądać przeredagowania umowy (art. XLIX § 1) i muszą ją uskutecznić, jeżeli chodzi o dane, ulegające wpisowi do rejestru handlowego (art. XLIX § 2).

5) Ustawa powiada, że przepisy kodeksu handlowego stosuje się do poprzód zawartych umów spółki z ogr. odp., ale nie podobna przyjąć, że samą umowę spółki uważać należy jako ważną mimo, że według prawa, obowiązującego w czasie zawarcia, jest nieważną, lub za nieważną, chociaż poprzód była ważna, gdyż przepis art. XLIII dotyczy tylko poszczególnych postanowień ważnej umowy; jeżeli więc umowę zawarł pełnomocnik na podstawie pełnomocnictwa, stwierdzonego dokumentem prywatnym z podpisem, uwierzytelnionym przez notarjusza, co odpowiada art. 3 ust. 2 Rozp. Prez. Rzp. o spółkach z ogr. odp., to umowy nie można uważać za nieważną z powodu, że obecnie po myśli art. 96 § 2 k. z. oraz art. 16 § 1 do pełnomocnictwa w celu zawarcia umowy spółki z ogr. odp. konieczny jest akt notarjalny pod rygorem nieważności.

6) Jeżeli zgłoszenie spółki do rejestru nastąpiło przed 1 stycznia 1934 r., ale do tego dnia nie nastąpiło zarejestrowanie, o tem, czy wpis jest dopuszczalny, rozstrzyga prawo, obowiązujące w chwili zgłoszenia spółki, chociaż stosunek spółki ma być oceniony według k. h. ze względu na czas, w którym wpis ma być dokonany.

7) Przepis art. XLIII odnosi się tylko do umów spółki, a nie do innych aktów, które się zawiera odnośnie spółki z ogr.

odp., czego dowodem brzmienie tegoż artykułu, gdyż początkowe jego słowa opiewają inaczej, niż użyte w artykułach następnych, które nie wspominają o umowie spółki, lecz o spółkach, zaczem umowa zbycia udziału, którą według art. 180 zawrzeć można w jakiejkolwiek formie piśmiennej, jest nieważna, jeżeli ją zawarto przed 1 lipca 1934, ale nie w formie aktu notarjalnego, którego wymagał art. 17 Rozp. Prez. Rzp. o spółkach z ogr. odp.

Art. XLIV.

Do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, wpisanych do rejestru lub zgłoszonych do zarejestrowania przed dniem 1 stycznia 1934 r., przepisy kodeksu handlowego o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością stosować się będzie o tyle, o ile artykuły poniższe (art. XLV—LI) nie stanowią inaczej.[1])[2])[3])

[1]) Podczas gdy art. XLIII stanowi, że przepisy k. h. o spółkach z ogr. odp. stosuje się do spółek, powstałych od 1 stycznia 1934 r. począwszy lub w tym czasie wpisanych do rejestru, to art. XLIV i nast. wypowiadają wprawdzie tę samą zasadę co do spółek poprzód zarejestrowanych, ale zawierają od niej wyjątki.

[2]) Między art. XLIII i XLIV zachodzi sprzeczność, pierwszy bowiem kładzie nacisk na wpisanie do rejestru lub zgłoszenie do zarejestrowania po 1 stycznia 1934 r., a drugi obejmuje nietylko spółki przed 1 stycznia 1934 r. już zarejestrowane, lecz także w tym czasie zgłoszone do zarejestrowania, z czegoby wynikało, że do tych ostatnich spółek należy stosować przepisy, obowiązujące przed 1 stycznia 1934 r., chociaż wpisano je do rejestru po tym czasie, przeciw czemu przemawia art. XLIII; widocznie więc przepis art. XLIV nie jest dokładny i nie odnosi się do wszystkich spółek z ogr. odp., które zgłoszono do zarejestrowania przed dniem 1 stycznia 1934 r., lecz tylko do tych, które przed wymienionym dniem wpisano do rejestru handlowego, a jeżeli to nie nastąpiło, należy stosować przepisy k. h., a to samo odnosi się do przepisów art. XLV—XLVII.

[3]) O ile przepis art. XLVII nie stanowi, że prawo dotychczasowe ma być stosowane do spółek, wpisanych do rejestru przed dniem 1 stycznia 1934 r., należy co do nich stosować k. h. i to niewątpliwie co do skutków prawnych zdarzeń, jakie zajdą począwszy od 1 stycznia 1934 r., ale do takich spółek należy stosować przepisy k. h. także odnośnie zdarzeń, które nastąpiły przed wejściem w życie pr. o spółk. z ogr. odp., w szczególności o odpowiedzialności za nienależyte oszacowanie aportów, o odpowiedzialności zarządców za szkody, wyrządzone spółce lub osobom trzecim, o odpowiedzialności z tytułu nieprawnie doko-

nanych wypłat i o odpowiedzialności zbywcy udziału, co do których to odpowiedzialności art. 140 L. 6 pr. o sp. z ogr. odp. stanowił, że stosować należy przepisy, obowiązujące w chwili zdarzenia. Wobec tego w razie, gdy w umowie spółki z ogr. odp., zarejestrowanej przed dniem 1 stycznia 1934 r., mieści się postanowienie, że spólnika można dla pewnych przyczyn wyłączyć i że to może nastąpić uchwałą innych spólników albo zarządu, to obecnie wyłączenie może się odbyć tylko wyrokiem sądowym (art. 280) i tylko dla przyczyn, które sąd uzna za ważne, oraz pod warunkami przez sąd ustalonemi (art. 281), choćby nawet postanowienie o wyłączeniu spólnika mogło być uważane za skuteczne według prawa poprzód obowiązującego, bezwarunkowo zaś jako pozbawione mocy należy uważać postanowienie umowy spółki, że wyłączony spólnik traci swój udział na rzecz innych spólników; to stanowisko należy zająć, choćby przyczyna wyłączenia zaistniała przed 1 stycznia 1934 r., co więcej, gdyby nawet przed tym dniem wytoczono powództwo o wyłączenie spólnika, bo przepisy k. h. należy stosować także w prowadzonym już procesie, jeżeli są bezwzględnie obowiązujące, a za takie uważać się powinno przepisy o dopuszczalności wyłączenia spólnika oraz o skutkach połączonych z tym aktem.

Art. XLV.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wpisane do rejestru lub zgłoszone do zarejestrowania przed dniem 1 stycznia 1934 r. na obszarze, na którym obowiązywał dekret o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 8 lutego 1919 r. (Dz. P. P. P. Nr. 15, poz. 201), uważane są za spółki, w których spólnik może mieć większą ilość udziałów.[1])[2])

[1]) Według art. 5 dekr. o spółkach z ogr. odp., obowiązującego w b. zaborze rosyjskim, kapitał zakładowy spółki z ogr. odp. dzieli się na równe udziały przynajmniej w kwocie 20 zł., wobec czego do spółki, założonej na podstawie tegoż dekretu, należy stosować przepisy art. 159, 182.

[2]) Jeżeli spółkę zgłoszono przed 1 stycznia 1934 r., a załatwienie wniosku o wpis ma się odbyć 1 stycznia 1934 r. lub po tym dniu, to o treści umowy rozstrzyga czas zgłoszenia, i wpis powinien się odbyć, gdy umowa odpowiada prawu, w tym czasie obowiązującemu, ale spółkę uważa się za taką, w której spólnik może mieć więcej udziałów.

Art. XLVI.

§ 1. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, które zostały wpisane do rejestru lub zgłoszone do zarejestrowania

przed dniem 1 stycznia 1934 r. na obszarze, na którym obowiązywała ustawa niemiecka o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 20 kwietnia 1892 r. lub ustawa austrjacka o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 6 marca 1906 r., uważane są za spółki, w których spólnik może mieć tylko jeden udział.[1])

§ 2. W spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, powstałych pod rządem niemieckiej ustawy z dnia 20 kwietnia 1892 r., spólnik, który nabył dalszy udział w przypadkach, przewidzianych w § 15 ust. 2 oraz § 55 ust. 3 ustawy powyższej, uważany będzie za spólnika, posiadającego jeden tylko udział.[2]) Jednakże podział udziału w ten sposób powstałego może być dokonany w myśl zasad, obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1934 r., także po wejściu w życie kodeksu handlowego.[3])

[1]) Według §§ 6 ust. 3 i 75 ust. 2 austr. ust. spólnik może mieć tylko jeden udział, zaczem udział spólnika powiększa się w razie, gdy obejmuje dalszą wkładkę zakładową, w szczególności przez nabycie udziału innego spólnika.

[2]) Według § 15 ust. 2 niem. ust. dalsze udziały, jakie nabywa spólnik, zachowują swoją oddzielność, a według § 53 ust. 3 niem. ust. spólnik nabywa dalszy udział w razie, gdy obejmuje wkładkę zakładową odnośnie podwyższonego kapitału w istniejącej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością; od 1 stycznia 1934 r. uważać jednak należy kilka już istniejących udziałów tego samego spólnika za jeden udział, a to samo przyjąć należy w razie nabycia po tym czasie przez spólnika dalszych udziałów.

[3]) W myśl § 17 ust. 1 niem. ust. zbycie części udziału jest dopuszczalne tylko za zgodą spółki, podczas, gdy według art. 182 § 1 zbycie części udziału jest niedopuszczalne, chyba że umowa spółki tego dopuszcza; ze względu na to w spółkach, na obszarze popruskim zarejestrowanych przed 1 stycznia 1934 r., zbycie części udziału jest niedopuszczalne, o ile umowa spółki na nie wyraźnie nie zezwala, dopuszczalne zaś jest odnośnie udziału, który powstał z kilku udziałów, jednak przyjąć należy, że takie zbycie jest możliwe tylko o tyle, o ile część nie przekracza jednego z kilku udziałów.

Art. XLVII.

Do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, wpisanych do rejestru lub zgłoszonych do zarejestrowania przed dniem 1 stycznia 1934 r., stosuje się obowiązujące przed dniem 1 stycznia 1934 r. przepisy, które dotyczą:

1) celu spółki[1]);

2) najmniejszej wysokości kapitału zakładowego i udziałów[2])[3]);

3) wpłaty udziałów[4]) i odpowiedzialności za wpłatę[5]);

4) dopłat.[6])

[1]) Według § 1 niem. ust. o spółkach z ogr. odp. z dnia 20 kwietnia 1892 r. i austr. ust. o spółkach z ogr. odp. z dnia 6 marca 1906 r. można spółkę z ogr. odp. utworzyć dla każdego ustawowo dopuszczalnego celu, jednak według tej ostatniej ustawy nie można tworzyć spółki z ogr. odp. dla prowadzenia interesów ubezpieczeniowych lub działalności politycznej, według art. 1 dekr. o spółkach z ogr. odp. z dnia 8 lutego 1919 r. 15/201/1919 spółkę z ogr. odp. można założyć celem prowadzenia handlu.

[2]) Według § 5 ust. 1 niem. ust. i § 16 austr. ust. kapitał zakładowy musi wynosić najmniej 20.000 zł. i dzielić się na udziały, które według prawa niemieckiego muszą być podzielne przez sto, a według prawa austrjackiego mogą wynosić najmniej 500 zł., według art. 5 dekr. o spółkach z ogr. odp. kapitał zakładowy winien wynosić najmniej sumę 2.000 zł. i dzielić się na równe udziały przynajmniej w kwocie 20 złotych.

[3]) Według § 5 ust. 2 niem. ust. i §§ 6 art. 3 i 75 ust. 2 austr. ust. spólnik może mieć tylko jeden udział, inaczej zaś ma się rzecz według dekr. o spółkach z ogr. odp.

[4]) Według § 7 ust. 2 niem. ust. i § 10 austr. ust. należy na udziały gotówkowe wpłacić co najmniej jedną czwartą część, w każdym razie co najmniej 250 zł., natomiast wkłady niepieniężne muszą być w całości wniesione, zaś według art. 4 dekr. o spółkach z ogr. odp. należy przed wpisem do rejestru uiścić wpłaty na udziały przynajmniej w jednej czwartej części.

[5]) Za wpłaty odpowiada po myśli § 22 niem. ust. i § 67 austr. ust. nietylko spólnik, lecz także jego poprzednicy, którzy w ostatnich pięciu latach byli wykazani w księdze udziałów, ale tylko, gdy od następców nie można osiągnąć zapłaty, według art. 7 dekr. o spółkach z ogr. odp. odpowiada przed spółką także poprzedni właściciel do wysokości nieuiszczonej wpłaty.

[6]) Obowiązek dopłaty można ustanowić w umowie spółki według § 26 niem. ust. i § 72 austr. ust., ale według ostatniej można ustanowić tylko obowiązek ograniczony, podczas gdy ust. niem. zna nieograniczony obowiązek dopłat, ale z prawem porzucenia udziału, art. 17 ust. 4 dekr. o spółkach z ogr. odp. stanowi zaś, że zobowiązanie spólników do świadczenia ponad pierwotną umowę może nastąpić tylko za zgodą piśmienną.

Art. XLVIII.

Co do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, zarejestrowanych przed dniem 1 stycznia 1934 r., termin, przewidziany w art. 173 § 4 i 254 § 6 kodeksu handlowego, liczyć się będzie od dnia 1 stycznia 1934 r.[1])[2])

[1]) Rozwiązanie spółki z ogr. odp. z powodu braków istotnych, których nie usunięto mimo wezwania sądu rejestrowego, nie jest dopuszczalne po upływie lat pięciu od dnia 1 stycznia 1934 r., to jest od dnia, w którym k. h. stosować należy także do spółek, poprzód wpisanych do rejestru.

[2]) Nad tem, aby nastąpiło usunięcie braków, ma czuwać tylko sąd rejestrowy, poza przypadkiem, wymienionym w art. 263 L. 2, nie może więc na obszarze poaustrjackim, począwszy od dnia 1 stycznia 1934 r. odnośnie spółek, zarejestrowanych przed 1 stycznia 1934 r., działać Gen. Prokuratorja Rzp. P., która po myśli § 87 ust. austr. była uprawnioną do zgłoszenia wniosku o rozwiązanie spółki z powodu, że umowa spółki była dotknięta istotnemi brakami.

Art. XLIX.

§ 1. Na żądanie któregokolwiek spólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością[1]) zarząd spółki obowiązany jest przeredagować umowę spółki w taki sposób[2]), aby brzmienie jej uzgodnić z przepisami kodeksu handlowego o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością co do tych przedmiotów, co do których przepisy te obowiązują.[3])[4]) Redakcja ta powinna być podana do wiadomości spólników na najbliższem zgromadzeniu[5]), a następnie zgłoszona do rejestru handlowego.[6]) Ewentualne spory rozstrzyga sąd rejestrowy.[7])[8])[9])

§ 2. Jeżeli chodzi o dane, ulegające wpisaniu do rejestru handlowego[10]), sąd rejestrowy może zmusić zarząd spółki według zasad, wskazanych w art. 17 kodeksu handlowego, do przedstawienia nowej redakcji.[11])

§ 3. Ustalenie redakcji umowy spółki nie wymaga formy aktu notarjalnego.[12])

[1]) Żądanie należy zgłosić pozasądownie, jeżeliby jednak zarząd żądania nie uwzględnił lub też był zdania, że brzmienie umowy spółki odpowiada przepisom k. h., albo wreszcie zwlekał z dokonaniem przeredagowania, spólnik może zwrócić się do sądu rejestrowego z wnioskiem o polecenie zarządowi, by do-

konał przeredagowania umowy, a wynika to z art. XLIX § 1 zdanie 3.

2) Przeredagowania dokonuje zarząd i ma je uchwalić w taki sam sposób, w jaki działa w innych sprawach (art. 201 §§ 1 i 5), a więc w braku innego postanowienia w umowie spółki powziąć ma uchwałę co do przeredagowania bezwzględną większością głosów.

3) Zmiany redakcji innych postanowień, niż te, które nie są zgodne z przepisami kodeksu handlowego, nie może dokonać zarząd, zmiana taka wymaga więc uchwały spólników, powziętej po myśli art. 237 § 1; nie stanowi przeredagowania umieszczenie postanowienia, które na podstawie ustawy może być umieszczone w umowie spółki lub nawet jest powtórzeniem przepisu ustawy, bo w tym przypadku nie chodzi o uzgodnienie istniejącego postanowienia z ustawą, lecz o umieszczenie w umowie spółki postanowienia nowego.

4) Celem przeredagowania umowy spółki jest wyłącznie uzgodnienie umowy z przepisami kodeksu handlowego, ale przepisy tego kodeksu obowiązują odnośnie spółki, zarejestrowanej przed 1 stycznia 1934 r., także wtedy, gdy nie dokonano jeszcze przeredagowania.

5) Zgromadzenie spólników nie ma powziąć uchwały co do redakcji, dokonanej przez zerząd, i nie może też redakcji zmienić, bo zgromadzeniu spólników podaje się redakcję tylko do wiadomości, a nie do uchwalenia.

6) Do zgłoszenia należy dołączyć przedewszystkiem umowę spółki i protokół zgromadzenia spólników, z którego wynika, że spólnicy przyjęli nową redakcję bez sprzeciwu; zgłosić do rejestru można przeredagowaną umowę spółki dopiero wtedy, gdy nie zachodzi żaden spór co do brzmienia, jeżeli bowiem spór taki powstał, wprzód powinien go załatwić sąd rejestrowy, zaczem dopiero po prawomocnem rozstrzygnięciu sprawy i ewentualnej zmianie redakcji, powinno być dokonane zgłoszenie przeredagowanej umowy spółki.

7) Spór zachodzi, gdy zarząd nie może powziąć uchwały z powodu, że niemożliwem jest osiągnięcie większości, dalej, gdy zgromadzenie spólników podnosi wątpliwości, to bowiem, chociaż żadnej nie ma powziąć uchwały co do redakcji, może zlecić zarządowi zwrócenie się do sądu rejestrowego, a wreszcie może też każdy spólnik zwrócić się do sądu rejestrowego i żądać rozstrzygnięcia co do pewnego postanowienia, w umowie spółki zawartego.

8) Sąd rejestrowy orzeka w postępowaniu niespornem i przed rozstrzygnięciem może wysłuchać członków zarządu i wnioskodawcę; sąd rejestrowy nie może sam zmienić redakcji, lecz tylko może zlecić zarządowi, by w pewnym kierunku dokonał zmiany.

9) Sąd rejestrowy ma wkroczyć nietylko wtedy, gdy powsta-

je spór co do brzmienia umowy spółki, lecz także wtedy, gdy spólnik zwraca się do niego z powodu, że zarząd nie dokonuje przeredagowania, a w tym przypadku powinien postąpić po myśli art. 17, chociaż nie chodzi o dane, które podlegają wpisaniu do rejestru handlowego, a zatem nie ma działać z urzędu, jak w przypadku art. XLIX § 2.

10) Z urzędu ma wkroczyć sąd rejestrowy tylko odnośnie danych, które ulegają wpisowi do rejestru handlowego, nie może więc z powodu tego, że co do tych danych zleca nową redakcję, z urzędu zmusić zarząd do dokonania przeredagowania także odnośnie postanowień, które tylko na żądanie spólnika powinny być przeredagowane, jeżeli więc sądowi rejestrowemu przedstawia się nową redakcję co do danych, które ulegają wpisowi do rejestru handlowego, nie może odmówić wpisu z powodu, że co do innych danych umowy nie uzgodniono z przepisami kodeksu handlowego.

11) Sąd rejestrowy nietylko może zmusić zarząd do przedstawienia nowej redakcji, lecz musi to uczynić, gdyż z urzędu ma czuwać nad tem, aby należyte wpisy były dokonane, a to jest możliwe, gdy odpowiadają umowie spółki; wydając polecenie nowej redakcji, może sąd rejestrowy równocześnie wskazać, jak ona ma opiewać.

12) Formę aktu notarjalnego (art. 162 § 1) uważać należy jako zbędną także wtedy, gdy redakcję uchwalają spólnicy, a nie zarząd, nie chodzi bowiem o zmianę umowy spółki (art. 254 § 2), lecz o jej przeredagowanie, akt notarjalny jest jednak potrzebny, jeżeliby przy sposobności przeredagowania umowy spółki uchwalono zmianę, czy to odnośnie postanowień, które ulegają przeredagowaniu, czy też co do innych.

Art. L.

§ 1. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, których kapitał zakładowy — po przerachowaniu w myśl przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1924 r. o bilansowaniu w złotych[1]) kapitałów własnych przedsiębiorstw, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 542)[2]) i rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o przerachowaniu bilansów przedsiębiorstw publicznych i prywatnych (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 352)[3]) — nie dosięgał w dniu 1 stycznia 1934 r. najniższej wysokości, dopuszczalnej w myśl przepisów, obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1934 r. w miejscu siedziby spółki[4]), obowiązane są do dnia 1 stycznia 1935 r. podwyższyć kapitał zakładowy

co najmniej do najniższej wysokości kapitału, przewidzianej w przepisach, obowiązujących w miejscu siedziby spółki przed dniem 1 stycznia 1934 r.[5])

§ 2. W każdym jednak razie wystarczy podwyższenie kapitału do najniższej wysokości, przewidzianej w art. 159 § 2 kodeksu handlowego.[6])

§ 3. Jeżeli spółka nie dokona podwyższenia w myśl przepisów powyższych, sąd rejestrowy może orzec rozwiązanie spółki w trybie, przewidzianym w art. 173 kodeksu handlowego.[7])[8])[9])[10])

[1]) W art. L § 1 brak po słowie: „w złotych", a przed słowami: „kapitałów własnych", słów: „oraz określeniu w złotych", które mieszczą się w powołanem rozporządzeniu.

[2]) Rozp. Prez. Rzp. z dnia 25 czerwca 1924 r. 55/542/1924 o bilansowaniu w złotych oraz określeniu w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, nakazuje ułożenie inwentarza i bilansu otwarcia w złotych przez wszystkie osoby fizyczne i prawne nie później, niż na dzień 1 stycznia 1925 r. pod rygorem przymusowej likwidacji spółki.

[3]) Rozp. Prez. Rzp. z dnia 22 marca 1928 r. 38/352/1928 o przerachowaniu bilansów przedsiębiorstw publicznych i prywatnych nakazuje sporządzenie na dzień 1 lipca 1928 majątkowego bilansu brutto w złotych, określonych Rozp. Prez. Rzp. z dnia 13 października 1927 r. 88/790/1927 i przyjęcie tego bilansu za podstawę do dalszego prowadzenia ksiąg.

[4]) Przypadek, o którym mowa w art. L § 1, jest możliwy, gdy na obszarach poaustrjackim i popruskim kapitał zakładowy spółki z ogr. odp. wynosił mniej, niż 20.000 zł., a na obszarze porosyjskim mniej, niż 2.000 zł.

[5]) Spółka na obszarze porosyjskim musi do dnia 1 stycznia 1935 r. podwyższyć kapitał zakładowy do co najmniej 2.000 zł.

[6]) Na obszarze poaustrjackim i popruskim wystarcza podwyższenie kapitału zakładowego do kwoty 10.000 zł., nie jest więc potrzebne podwyższenie do kwoty 20.000 zł.

[7]) Sąd rejestrowy nie musi zarządzić rozwiązania spółki, lecz może to uczynić, może więc w miarę stosunków wyznaczyć spółce dalszy termin do podwyższenia kapitału zakładowego.

[8]) Sąd rejestrowy powinien spółkę, która do 1 stycznia 1933 r. kapitału zakładowego nie podwyższyła, wezwać do uzupełnienia tegoż i wyznaczyć jej w tym celu termin (art. 173 § 3), a po bezskutecznym upływie terminu może po zawezwaniu zarządu spółki do oświadczenia wydać postanowienie o rozwiązaniu spółki.

9) Rozwiązanie spółki z powodu, że nie podwyższyła kapitału zakładowego, jest dopuszczalne nawet po upływie pięciu lat od jej zarejestrowania, przepis art. 173 § 4 nie wchodzi więc w zastosowanie, a wynika to z istoty przepisu art. L.

10) Z ustawy nie wynika, że udział spólnika musi wynosić co najmniej 500 zł. (art. 159 § 2 zdanie 2).

Art. LI.

Przepisu art. 161 kodeksu handlowego nie stosuje się do zagranicznych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, które zostały w Polsce zarejestrowane albo zgłoszone do zarejestrowania przed dniem 1 stycznia 1934 r.[1])

1) Według przepisów, obowiązujących przed 1 stycznia 1934 r., zagraniczna spółka z ogr. odp. mogła działać w Polsce bez uprzedniego zezwolenia Ministra Przemysłu i Handlu i dopiero art. 4 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 27 kwietnia 1933 r. 82/602/1933 o prawie o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, które weszło w życie dnia 1 stycznia 1934 r., stanowi, że zagraniczne spółki z ogr. odp. mogą być dopuszczone do działalności w Polsce tylko za zezwoleniem Ministra Przemysłu i Handlu, ale według art. 144 tegoż Rozp. zezwolenie nie jest potrzebne dla spółek z ogr. odp., które zostały zarejestrowane albo zgłoszone do zarejestrowania przed wejściem w życie prawa o spółkach z ogr. odp., przepis art. LI powtarza więc tylko przepis Rozp. Prez. Rzp. o spółk. z ogr. odp.

Art. LII.

§ 1. Do spółek komandytowo - akcyjnych, wpisanych do rejestru w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego, stosuje się odnoszące się do nich przepisy, dotychczas obowiązujące.[1])[2])[3])[4])

§ 2. Zagraniczne spółki komandytowo - akcyjne mogą być dopuszczone do działalności na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w trybie, przewidzianym w art. 310 §§ 3 i 4 kodeksu handlowego.[5])

1) Spółka komandytowo - akcyjna składa się przynajmniej z jednego spólnika, odpowiadającego bez ograniczenia, i z komandytarjuszów, których według prawa obowiązującego na obszarze poaustrjackim i popruskim musi być co najmniej pięciu (art. 175 L. 6 pow. niem. k. h. i § 321 ust. 1 niem. k. h.), a ci komandytarjusze posiadają akcje, które na obszarze poaustrjackim muszą być imienne i mogą być tak, jak na obszarze popruskim, przenoszone w drodze indosu (art. 182 ust. 4 pow.

niem. k. h. i § 222 ust. 4 niem. k. h.; komandytarjusze są korporacyjnie zorganizowani, zbierają się więc na walne zgromadzenie (art. 187 i nast. pow. niem. k. h. i §§ 327 i nast. niem. k. h.), a oprócz tego posiadają radę nadzorczą (art. 191 i nast pow. niem. k. h. i §§ 328 niem. k. h.), która w ich imieniu może występować w procesach przeciwko spólnikom, odpowiadającym bez ograniczenia. Spółka komandytowo - akcyjna jest jednak tylko odmianą spółki komandytowej, niewątpliwie na obszarze poaustrjackim, ale także na popruskim, zaczem w punktach, które w ustawie nie są unormowane, stosować należy przepisy o spółce komandytowej, nie można jednak do istniejącej spółki komandytowo - akcyjnej stosować przepisów k. h., lecz przepisy praw poprzód obowiązujących, bo to stanowi art. LIII, a nie podobna przyjąć, by ten przepis dotyczył jedynie postanowień, które odnoszą się wyłącznie do spółki komandytowo - akcyjnej, lecz odnieść go należy także do przepisów, które posiłkowo powinny być wzięte za podstawę; ze względu na to, że spółka komandytowo - akcyjna nie jest akcyjną, lecz komandytową, nie można jej przyznać charakteru osoby prawnej.

2) Spółka komandytowo - akcyjna może zmienić umowę spółki według przepisów prawa poprzód obowiązującego, na którego obszarze ma swoją siedzibę, i może się też przenieść na inny obszar prawny lub tam stworzyć oddział, jednak na obszarze poaustrjackim jest do tego potrzebna koncesja rządowa, bo ta była wymagana do założenia spółki komandytowo-akcyjnej, jest więc potrzebną także do zmiany umowy spółki.

3) Według §§ 332 i nast. k. h. niem. jest dopuszczalne przekształcenie spółki komandytowo - akcyjnej na spółkę akcyjną; to przekształcenie jest i obecnie możliwe, ale statut powinien odpowiadać przepisom k. h.

4) Spółka komandytowo - akcyjna jest spółką handlową, bo zawsze jest wpisana do rejestru handlowego i charakter kupca przyznają jej prawa dzielnicowe, poprzód obowiązujące, wchodzi więc w zastosowanie art. XXX.

5) Wynika to już z Rozp. Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1932 r. 103/919/1928 w sprawie warunków dopuszczenia zagranicznych spółek akcyjnych i komandytowo - akcyjnych do działalności na obszarze Rzeczypospolitej, które nadal obowiązuje po myśli art. LXVI.

Art. LIII.

Do stowarzyszeń[1]) i związków[2]), uznanych za handlowe, a istniejących w chwili wejścia w życie kodeksu handlowego, stosuje się odnoszące się do nich przepisy, dotychczas obowiązujące.[3])

1) Stowarzyszenia handlowe na udział są znane art. 47

i nast. k. handl. fr., a mają one za przedmiot jedną lub kilka czynności handlowych i istnieją co do swego celu w formach, ze stosunkiem udziałów i na warunkach umówionych pomiędzy udziałowcami (art. 48 k. h. fr.), nie podlegają zaś formalnościom, przepisanym dla innych spółek (art. 50 k. h. fr.); takie stowarzyszenia mogą być zbliżone do spółki dorazowej, do spółki cichej i t. p., według umowy i sposobu działania na zewnątrz.

[2]) O stowarzyszeniach na udział wspomina art. 77 T. XI. Część 1 Zwodu praw.

[3]) W ustawie brak wzmianki o złączeniu się kilku osób dla poszczególnych czynności handlowych na wspólny rachunek czyli o spółce dorazowej po myśli art. 266 i nast. pow. niem. k. h.; takie spółki, o ile na obszarze poaustrjackim zostały zawiązane przed wejściem w życie k. h., podlegają przepisom pow. niem. k. h., po wejściu w życie k. h. podlegają przepisom art. 546 i nast. k. z.

Art. LIV.[1])

Do zobowiązań, powstałych przed wejściem w życie kodeksu handlowego, a w dniu tym według dotychczasowych przepisów jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy tego kodeksu o przedawnieniu, jednak z następującemi ograniczeniami:

1) początek[2]), zawieszenie i przerwanie przedawnienia ocenia się według dotychczasowego prawa, o ile chodzi o czas przed wejściem w życie kodeksu handlowego[3]);

2) jeżeli termin przedawnienia według kodeksu handlowego jest krótszy niż według dotychczasowego prawa, bieg przedawnienia rozpoczyna się z chwilą wejścia w życie kodeksu handlowego[4]); jeżeli jednak przedawnienie, rozpoczęte przed wejściem w życie kodeksu handlowego, nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu przedawnienia, określonego w prawie dotychczasowem, wcześniej, przedawnienie następuje z tym wcześniejszym terminem.[5])[6])[7])

[1]) Art. LIV odpowiada co do treści całkowicie art. XLIII przep. wprow. k. z.

[2]) Jeżeli tak według prawa dotychczasowego, jak i według k. h., termin przedawnienia rozpoczyna się przed wejściem w życie k. h., rozstrzyga prawo dotychczasowe, jeżeli więc według prawa poprzedniego przedawnienie rozpoczęło się dnia 1 marca 1933 r., a według k. h. dnia 1 czerwca 1934 r., rozstrzyga dzień 1 marca 1933 r., a jeżeli według prawa dotychczasowego termin przedawnienia rozpoczął się dnia 1 maja 1934 r., a według k. h. dnia 1 lutego 1933 r., to rozstrzyga dzień 1 maja

1934 r.; jeżeli jednak według prawa dotychczasowego początek przedawnienia przypada na czas po wejściu w życie k. h., a według przepisów tegoż kodeksu jako początek przyjąć należy czas przed wejściem w życie k. h., to nie rozstrzyga prawo dotychczasowe, lecz przepis k. h., bo ustawa przykłada wagę do momentu wcześniejszego tylko wtedy, gdy według prawa dotychczasowego stanowi on początek przedawnienia.

3) Prawo dotychczasowe, a nie k. h., wchodzi w zastosowanie co do zawieszenia lub przerwania przedawnienia, gdy na podstawie prawa dotychczasowego przed wejściem w życie k. h. doszło już do zawieszenia lub przerwania przedawnienia, nie można więc przyjąć, że przed wejściem w życie k. h. zaszło zawieszenie lub przerwanie przedawnienia, jeżeli to wynika z przepisów k. h., a nie z przepisów prawa dotychczasowego, jeżeli zaś przy zastosowaniu tego ostatniego prawa należałoby przyjąć zawieszenie lub przerwę przedawnienia w czasie po wejściu w życie k. h., a nie także według k. h., nie ma mowy o zawieszeniu lub przerwaniu, a gdyby wyłącznie według k. h. pewna okoliczność, zaistniała przed wejściem w życie k. h., powodowała zawieszenie lub przerwanie przedawnienia, zawieszenie lub przerwanie przedawnienia przyjąć należy dopiero od chwili wejścia w życie k. h. Praktyczną jest ta kwestja, gdy się przyjmie, że podniesienie w procesie zarzutu potrącenia, które według art. 279 L. 2 k. z. powoduje przerwanie przedawnienia, nie wywołuje tych skutków według prawa dotychczasowego, n. p. według prawa austrjackiego, dalej, gdy wytoczono powództwo przed wejściem w życie k. h., ale go nie popierano, w którym to przypadku według § 1497 austr. k. c. należy przyjąć, że wogóle nie doszło do przerwy przedawnienia z powodu niepopierania procesu, zaś według k. z. rozpoczyna się bieg przedawnienia na nowo z ostatnią czynnością procesową; jeżeli więc proces wytoczono przed 1 lipca 1934 r., a zarzut potrącenia podniesiono również przed tym czasem, należy stosować prawo austrjackie, a więc przyjąć, że nie nastąpiło przerwanie przedawnienia; jeżeli zaś postępowanie procesowe uległo zawieszeniu przed 1 lipca 1934 r., wówczas nie wchodzi w zastosowanie przepis k. z., należy więc przyjąć, że zaistniałe wskutek wytoczenia powództwa przerwanie przedawnienia utraciło swoją doniosłość. Jak już zaznaczono, mimo iż prawo dotychczasowe należy stosować co do zawieszenia przedawnienia, to jednak fakt, dokonany przed wejściem w życie k. h., należy uwzględnić, jeżeli według tegoż kodeksu jest doniosły, ale dopiero od 1 lipca 1934 r., to jest od czasu, kiedy k. h. wszedł w życie; jeżeli więc w procesie, toczącym się w chwili wejścia w życie k. h., należy stosować prawo austrjackie, to poprzód dokonany zarzut potrącenia od dnia wejścia w życie k. h. ocenić należy według k. h., zaczem należy mu przyznać moc prawną, nie można zaś przyznać doniosłości zawieszeniu postępowania ze względu na to, że przerwanie prze-

dawnienia utraciło swoją moc, a tylko wtedy możnaby je uznać za doniosłe od 1 lipca 1934 r., gdy się przyjmie, że w zawieszeniu postępowania nie mieści się niepopieranie procesu.

4) Jeżeli według k. h. termin przedawnienia jest krótszy od terminu przedawnienia według prawa dotychczasowego, termin liczyć należy od dnia wejścia w życie k. h., jak np. wtedy, gdy chodzi o odpowiedzialność zbywcy za długi przedsiębiorstwa, co do czego art. 48 stanowi termin trzechletni, zaś według § 26 niem. k. h. obowiązuje termin pięcioletni, a jeszcze dłuższy według prawa austrjackiego; jeżeliby więc na obszarze popruskim zbyto przedsiębiorstwo dnia 1 lipca 1933 r., to roszczenia wierzycieli do zbywcy przedawniają się dnia 1 lipca 1937 r., a nie dopiero dnia 1 lipca 1938 r.

5) Jeżeli przedsiębiorstwo zbyto dnia 1 sierpnia 1930 r., to na obszarze popruskim roszczenia wierzycieli do zbywcy przedawniają się z dniem 1 sierpnia 1935 r., a nie dopiero z dniem 1 lipca 1938 r., bo termin pięcioletni, jaki obowiązuje według prawa poprzedniego, upływa wcześniej, niż termin trzechletni według k. h., a który liczyć należy od wejścia w życie k. h.; podobnie ma się rzecz, gdy chodzi o roszczenia ekspedytora przeciwko innym ekspedytorom i przewoźnikowi lub przewoźników do poprzedników, które to roszczenia po myśli art. 611 i 629 przedawniają się w przeciągu trzech miesięcy od zapłacenia odszkodowania lub doręczenia pozwu, a według prawa na obszarze poaustrjackim obowiązuje dłuższy termin przedawnienia.

6) Ustawa nie uwzględnia przypadku, w którym kodeks handlowy wprowadza dłuższy termin przedawnienia, niż prawo dotychczasowe, przyjąć jednak należy, że obowiązuje termin, ustanowiony w k. h., jeżeli więc w spółce jawnej, do której stosować należy powszechny niemiecki kodeks handlowy, spólnik narusza zakaz konkurencji, to po myśli art. 97 ust. 2 pow. niem. k. h. i § 113 ust. 2 niem. k. h. roszczenie spółki przedawnia się w ciągu trzech miesięcy, a według art. 111 § 2 w ciągu sześciu miesięcy od czasu, kiedy inni spólnicy dowiedzieli się o naruszeniu zakazu, jeżeli więc naruszenie nastąpiło przed 1 lipca 1934 r., a wiadomość powzięto dnia 1 września 1934 r., to roszczenie przedawnia się z dniem 1 marca 1935 r., a nie z dniem 1 grudnia 1934 r., a jeżeli wiadomość powzięto dnia 1 czerwca 1934 r., to do przedawnienia nie dochodzi już z dniem 1 września 1934 r., lecz dopiero z dniem 1 grudnia 1934 r., w każdym jednak razie dochodzi do przedawnienia w ciągu trzech lat od dnia wejścia w życie k. h., chociaż prawo austrjackie nie zna tego ograniczenia, ustanowionego w art. 111 § 2, i nie zachodzi dłuższy ostateczny pięcioletni termin przedawnienia od dnia naruszenia, znany § 113 ust. 2 niem. k. h.

7) Zasady art. LIV odnoszą się także do terminów prekluzyjnych (arg. art. XLIV przep. wprow. k. z.) i stosować należy dłuższy termin prekluzyjny, znany k. h. lub też k. z., jeżeli

krótszy termin prawa poprzedniego nie upłynął jeszcze w chwili wejścia w życie k. h., jeżeli więc chodzi o wady fizyczne, to na obszarze poaustrjackim roszczenie z tytułu rękojmi gaśnie z upływem roku, względnie pięciu lat (art. 336 § 1 k. z.), a nie w przeciągu sześciu miesięcy lub trzech lat (§ 933 austr. k. c.).

Art. LV.

§ 1. Koncesje na prowadzenie domów składowych, udzielone przed wejściem w życie kodeksu handlowego, nie tracą mocy prawnej i uprawniają do prowadzenia domów składowych na podstawie przepisów kodeksu handlowego.[1])

§ 2. Domy składowe powinny do dnia 1 stycznia 1935 r. przedstawić Ministrowi Przemysłu i Handlu dostosowane do przepisów kodeksu handlowego[2]) projekty regulaminów[3]) pod rygorem odebrania koncesji.[4])

[1]) Według art. 17 Rozp. Prez. Rzp. z dnia 28 grudnia 1924 r. 114/1020/1924 o prawie o domach składowych dom składowy publiczny mógł powstać tylko na podstawie koncesji rządowej, której udzielał Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu i z innymi zainteresowanymi ministrami; według art. 57 ust. 2 tegoż Rozp. domom składowym, którym przysługiwało prawo wystawiania dowodów składowych, można było wydać nową koncesję, jeżeli do dnia 31 marca 1925 r. przedstawiły dawną koncesję oraz złożyły regulamin, odpowiadający wymaganiom Rozp. Prez. Rzp., a niezastosowanie się do tego przepisu pociągało za sobą utratę z dniem 1 lipca 1925 r. koncesji, względnie upoważnienia rządowego do wystawiania dowodów składowych.

[2]) Art. 647 i nast.

[3]) Art. 649.

[4]) W razie niezłożenia regulaminu albo złożenia tegoż, ale nieodpowiadającego jasnym i niewątpliwym przepisom k. h., nie następuje sama przez się utrata koncesji, lecz tylko jest uzasadnione jej odebranie przez Ministra Przemysłu i Handlu; odebranie koncesji nie może nastąpić, jeżeli regulamin złożono, ale ten nie odpowiada przepisom k. h., których wykładnia nie jest niewątpliwą, w tym więc przypadku Minister Przemysłu i Handlu ma regulamin zwrócić do zmiany w terminie, jaki oznaczy.

Art. LVI.

Do umów, które zostały zawarte przed wejściem w życie kodeksu handlowego, a według kodeksu handlowego są umowami spółki cichej, stosuje się przepisy rozdziału IX

działu III księgi drugiej kodeksu handlowego[1])[2]) z wyjątkiem art. 684 i 685.[3])

[1]) Spółka cicha jest znana art. 250 i nast. pow. niem. k. h. i §§ 335 i nast. niem. k. h., takie spółki podlegają więc po wejściu w życie k. h. przepisom tegoż kodeksu; ale także spółka cywilna, zawarta przez osobę, która po wejściu w życie k. h. jest kupcem, a nie była nim przed tym czasem, podlega obecnie przepisom k. h., jak np. spółka, zawarta na obszarze poaustrjackim przez przedsiębiorcę budowlanego z inną osobą, która na zewnątrz nie występuje, a w przedsiębiorstwie uczestniczy w zysku i stracie, jednak przepisy k. h. należy stosować do takiej spółki tylko co do zajść po wejściu w życie k. h., nie zaś co do poprzednich, bo te podlegają przepisom, obowiązującym w czasie, gdy doszło do zdarzenia, powodującego skutki prawne.

[2]) Po myśli art. LVI spólnik cichy na obszarze poaustrjackim od wejścia w życie k. h. nie odpowiada wierzycielom osobiście i solidarnie z kupcem, chociaż jego nazwisko mieści się w firmie, co przyjmuje art. 257 pow. niem. k. h., odpowiada jednak w ten sposób wierzycielom, których należności powstały przed wejściem w życie k. h.

[3]) Przepisy art. 684 i 685 nie mają zastosowania do spółki, która jest cichą według k. h., tylko wtedy, gdy po myśli umowy albo poprzód obowiązującego prawa inne obowiązywały zasady co do zysku i straty spólnika cichego, nie zaś, gdy przepisy k. h. są zgodne z przepisami poprzedniemi, jak to ma miejsce z art. 254 i 255 pow. niem. k. h. i §§ 336 i 337 niem. k. h.

Rozdział VIII.

Przepisy tymczasowe.

Art. LVII.

Rejestr handlowy prowadzą sądy okręgowe. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu może w poszczególnych okręgach przekazywać prowadzenie rejestru handlowego sądom grodzkim, przyczem może jednemu z nich powierzyć prowadzenie rejestru handlowego dla kilku okręgów tych sądów.[1])[2])

[1]) Art. LVII zdanie 2 ma swoje uzasadnienie w tem, że na obszarze popruskim rejestr handlowy prowadzi sąd grodzki i że Minister Sprawiedliwości może w drodze rozporządzenia przekazać prowadzenie rejestrów dla okręgów kilku sądów jednemu

sądowi grodzkiemu (§ 125 ustawy w sprawach sądownictwa niespornego z dnia 17 maja 1898 dz. ust. str. 339 i nast.).

2) Por. § 75 rozp. rejestr.

Art. LVIII.

Każdy ma prawo przeglądać w godzinach urzędowych rejestr i złożone dokumenty, tudzież żądać odpisów i wyciągów oraz zaświadczeń o braku wpisu.[1)2)3)]

1) Art. LVIII odpowiada art. 13 § 2 i wypowiada zasadę jawności rejestru handlowego; wykazanie interesu czy to prawnego, czy też ekonomicznego, nie jest wymagane do przeglądnięcia rejestru handlowego.

2) Zasada jawności odnosi się także do dokumentów, na podstawie których wpis nastąpił, nie zaś do aktów sądowych, które dotyczą wpisu.

3) Por. §§ 8 i nast. rozp. rej.

Art. LIX.

§ 1. Do postępowania w sprawach rejestrowych stosuje się zasady postępowania niespornego.[1)]

§ 2. Przepisy szczegółowe o urządzeniu i prowadzeniu rejestru handlowego oraz o postępowaniu w sprawach rejestrowych wyda Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu w drodze rozporządzenia.[2)]

§ 3. Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrami Skarbu oraz Przemysłu i Handlu może wprowadzić rozporządzeniem obowiązek przedstawiania inwentarzy i bilansów sądowi rejestrowemu oraz bliżej określić tryb tego postępowania.[3)] Rozporządzenie to może wyłączyć jawność tych dokumentów. W razie wprowadzenia powyższego obowiązku[4)] sąd rejestrowy będzie mógł za nieprzedstawianie inwentarzy lub bilansów nakładać grzywny według zasad, wskazanych w art. 17 kodeksu handlowego.[5)6)7)]

1) Por. art. 16 i § 10 rozp. rej.

2) Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. 59/511/34 w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, a nadto co do §§ 5, 8, 55, 62, 65—69 i 74 w porozumieniu z Ministrem Skarbu, a co do §§ 60 i 64 w porozumieniu z Ministrami Komunikacji oraz Poczt i Telegrafów o rejestrze handlowym.

3) Przepisy takie istnieją w §§ 65 i nast. rozp. rej., jednak obowiązek przedstawienia sądowi rejestrowemu inwentarzy i bi-

lansów nie odnosi się do przedsiębiorstw państwowych, samorządowych i spółdzielni (§ 69 rozp. rej.).

[4]) § 8 ust. 2 rozp. rej. stanowi: „Odpisy bilansów, złożone przez kupców jednoosobowych, spółki jawne i komandytowe, są dostępne tylko dla kupca, który je złożył, jego przedstawicieli oraz osób, które mogą przeglądać te dokumenty z mocy szczególnego przepisu prawa".

[5]) Sąd rejestrowy bada, czy przedłożony akt uważać można za inwentarz lub bilans, oraz czy sporządzenie odpowiada obowiązującym w tym względzie przepisom, jeżeli zaś jest zdania, że nie zastosowano się do postanowień ustawowych, zwraca przedstawiony dokument w celu uzupełnienia w terminie, który oznaczy, a gdy kupiec nie zastosuje się do polecenia sądu, postąpi po myśli § 17, nie może jednak zarządzić sporządzenia przez inną osobę inwentarza lub bilansu na koszt kupca; kupiec może także z własnej inicjatywy sprostować lub ponownie sporządzić dokumenty, poprzód przedstawione sądowi rejestrowemu, a jeżeli chodzi o bilans, dołączy odpis, poświadczony przez siebie i księgowego (§ 68 rozp. rej.).

[6]) Jeżeli sąd rejestrowy uzna przedstawiony inwentarz i bilans za sporządzony zgodnie z obowiązującemi przepisami, umieści na przedstawionym inwentarzu i bilansie „po podpisach kupca i księgowego zaświadczenie, stwierdzające fakt i datę przedstawienia dokumentu" (§ 67 rozp. rej.).

[7]) Ani k. h., ani inne obecnie obowiązujące przepisy, nie znają poświadczenia ksiąg handlowych przed rozpoczęciem do nich wpisów, takie poświadczenie miało za cel stwierdzenie ilości kart księgi, ponumerowanie ich liczbami porządkowemi i przeciągnięcie sznurem oraz tegoż opieczętowanie, wskutek czego istniała pewność, że żadna nowa karta nie będzie włożona. Według poprzód obowiązującego na obszarze porosyjskim prawa poświadczenie ksiąg uskuteczniał sąd, a na obszarze poaustrjackim władze skarbowe, obecnie można księgę przedłożyć do poświadczenia notarjuszowi, który na żądanie kupca poświadczy ją po myśli art. 95 § 2 pr. o not., albo władzy przemysłowej, kupiec nie ma jednak obowiązku przedkładania ksiąg do potwierdzenia ilości kart. Prawo obecne nie zna też zaświadczenia o prowadzeniu ksiąg handlowych, a mianowicie, że księgi handlowe odpowiadają ustawowym przepisom (art. 39 pow. niem. k. h.), do czego na obszarze poaustrjackim był powołany sąd okręgowy w wydziale handlowym, jeżeli w tegoż siedzibie księgi prowadzono, zresztą zaś sąd grodzki, w którego okręgu księgi handlowe prowadzono, uchylony jest więc przepis § 120 austr. norm. jur., o ile się przyjmie, że dopuszczalne było poświadczenie ksiąg w drodze nieprocesowej.

Art. LX.

§ 1. Minister Sprawiedliwości wyda w porozumieniu z Ministrami Skarbu oraz Przemysłu i Handlu rozporządzenie o opłatach w postępowaniu przed sądem rejestrowym.

§ 2. Do chwili wydania rozporządzenia powyższego pozostają w mocy przepisy dotychczasowe.[1])

[1]) Na obszarze sądów apelacyjnych: Lubelskiego, Warszawskiego i Wileńskiego łącznie z okręgiem sądu okręgowego w Kaliszu, który później przydzielono do okręgu sądu apelacyjnego w Poznaniu, i sądu okręgowego w Kielcach, później przydzielonego do okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie, obowiązuje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 25 lutego 1924 r. 19/209/1924; na obszarze sądów apelacyjnych w Krakowie, Lwowie i sądu okręgowego w Cieszynie obowiązuje rozporządzenie Ministrów Sprawiedliwości i Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu z dnia 10 lipca 1932 r. 84/751/1932, a także rozporządzenie cesarskie z dnia 15 września 1915 Nr. 279 austr. dz. u. i ustawa z dnia 12 czerwca 1924 r. 56/562/1924; na ziemiach zachodnich obowiązują §§ 71 i nast. pruskiej ustawy z dnia 25 lipca 1910 zb. ust. państw. z roku 1910 str. 233 i z roku 1927 str. 13 w brzmieniu Rozp. Prez. Rzp. z dnia 26 sierpnia 1927 r. 78/677/1927. Wspólną zasadą wymienionych przepisów jest, że od pierwszego wpisu firmy jednoosobowej uiszcza się opłatę rozmaitą według tego, czy chodzi o przedsiębiorstwo handlowe, czy też przemysłowe i której kategorji, że od pierwszego wpisu spółki jawnej, komandytowej, spółki z ogr. odp. oraz spółki akcyjnej uiszcza się opłatę według kapitału zakładowego, że od dalszych wpisów, od wpisu zmiany siedziby lub wpisu oddziału i od wykreślenia firmy uiszcza się ułamek opłaty od wpisu pierwszego oraz, że w razie, gdy na zasadzie jednego zgłoszenia dokonuje się w tym samym dziale rejestru handlowego kilka wpisów, odnoszących się do tej samej firmy, pobiera się tylko jedną opłatę i to najwyższą z tych, któreby w razie odrębnego zgłoszenia przypadały do uiszczenia.

Art. LXI.

Władze państwowe[1]) i komunalne[2]), izby przemysłowo - handlowe[3]), izby rolnicze[4]) oraz notarjusze[5]) mają obowiązek na żądanie sądu rejestrowego dostarczać informacyj i dokumentów.[6])[7])

[1]) Do władz państwowych zwróci się sąd w celu stwierdzenia, czy pewna osoba prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe

i w jakim rozmiarze, w szczególności do władz przemysłowych i podatkowych, a zwłaszcza wtedy, gdy o wpis do rejestru handlowego wnosi osoba, której podatku jeszcze nie wymierzono, która jednak oświadcza gotowość zapłaty podatku w wysokości, wpis uzasadniającej, albo gdy kupiec rejestrowy prosi o wykreślenie z rejestru z powodu, że obecnie opłaca podatek, nie uzasadniający obowiązku wpisu do rejestru handlowego (art. 9); władze skarbowe są jednak obowiązane udzielać informacji i bez uprzedniego wezwania (art. LXII).

2) Do władz komunalnych zwróci się sąd rejestrowy w celu stwierdzenia, czy osoba, która nie zgłosiła przemysłu i nie opłaca podatku, prowadzi przedsiębiorstwo, względnie czy je zwinęła.

3) Do izb przemysłowo - handlowych zwróci się sąd rejestrowy w sprawach osób, prowadzących przedsiębiorstwo zarobkowe.

4) Do izb rolniczych zwróci się sąd rejestrowy w sprawach osób, prowadzących gospodarstwo rolne (art. 2 §§ 2 i 3, art. 7 i 8).

5) Notarjusz ma także z własnej inicjatywy donosić sądowi o aktach, które mają wpływ na wpis do rejestru.

6) Władze i osoby, wymienione w art. LXI, mają sądowi rejestrowemu na żądanie dostarczać oryginalnych dokumentów do wglądu, a na żądanie sporządzać odpisy.

7) Przepis art. LXI jest wypływem tego, że sąd rejestrowy ma z urzędu baczyć na to, by wpisy były dokonane, i może je nawet z urzędu zarządzić (art. 17).

Art. LXII.

Władze skarbowe obowiązane są przesyłać za każdy miesiąc w ciągu następnych dwóch tygodni do właściwego sądu rejestrowego wykazy osób[1]), podlegających obowiązkowi wpisu do rejestru handlowego.[2])[3])[4])[5])

1) W wykazie należy nietylko wymienić osoby, lecz także rodzaj przedsiębiorstwa oraz wymierzony podatek.

2) W wykazach osób, podlegających obowiązkowi wpisu do rejestru handlowego, nie potrzeba wykazywać osób, które poprzód już wykazano; wykaz nie ma obejmować osób, prowadzących przedsiębiorstwo rolnicze, a które mogą być wpisane do rejestru handlowego tylko na żądanie (art. 7 § 1).

3) Sąd może żądać od władzy skarbowej bliższych wyjaśnień, jeżeli te są potrzebne do ocenienia, czy dana osoba podlega obowiązkowi wpisu do rejestru handlowego.

4) Władze skarbowe, które sąd rejestrowy zawiadomiły o tem, że pewna osoba podlega obowiązkowi wpisu do rejestru, nie są obowiązane do zawiadomienia sądu o tem, że obowiązek wpisu do rejestru ustał, bo wykreślenie następuje tylko

na żądanie kupca (art. 9 zdanie 2), jeżeli jednak podatek, uzasadniający wpis do rejestru, w wyższej instancji obniżono, należy o tem sąd zawiadomić, bo wtedy okazuje się, że dana osoba nie jest kupcem rejestrowym i dlatego należy jej przedsiębiorstwo wykreślić z rejestru, nie można zaś stosować zasady art. 9, który stanowi, że wykreślenie kupca z rejestru następuje tylko na jego żądanie, bo przepis ten odnosi się jedynie do przypadku, gdy wysokość prawomocnie wymierzonego podatku uzasadniała wpis, nie można go więc stosować do przypadku, gdy wpis nastąpił dlatego, że wymiar nie był jeszcze prawomocny, chociaż ta okoliczność uzasadnia już wpis do rejestru i kupcowi aż do uchylenia wymiaru nadaje charakter kupca rejestrowego.

5) Sąd, mając zarządzić wpis, nie musi się oprzeć na tem, że dana osoba jest uwidoczniona w wykazie władzy skarbowej, i w razie zgłoszenia wpisu nie musi wyczekiwać na nadejście wykazu, bo wystarcza dowód, przedłożony przez proszącego o wpis, a stwierdzający, że opłaca podatek w przepisanej wysokości.

Art. LXIII.

Notarjusze obowiązani są przesyłać za każdy miesiąc w ciągu następnych dwóch tygodni do właściwego sądu rejestrowego wykazy zdziałanych[1]) lub poświadczonych przez nich aktów[2]), zawierających dane, ulegające wpisowi do rejestru handlowego.[3])[4])

1) Przez zdziałane akty rozumieć należy akty notarjalne (art. 81 i nast. pr. o not.), protokóły zgromadzeń spółek (art. 103 pr. o not.) i t. d.

2) Notarjusz, mając poświadczyć dokument, musi wglądnąć w jego treść ze względu na przepis art 64 pr. o not., nie może więc uwierzytelnić podpisu na akcie, którego treści nie zna.

3) Notarjusz ma obowiązek w wykazie wymienić nietylko rodzaj aktu, lecz także osoby, które go zdziałały, oraz inne istotne okoliczności.

4) Notarjusz nie ma obowiązku dołączania do wykazu dokumentów lub ich odpisów, na żądanie sądu rejestrowego powinien je jednak przedłożyć (art. LXI).

Art. LXIV.

§ 1. Izby przemysłowo - handlowe[1]) winny czuwać, aby nakazane przez prawo wpisy były dokonywane i aby rejestr odpowiadał rzeczywistemu stanowi rzeczy.[2])

§ 2. W tym celu mogą one zgłaszać wnioski w sądzie rejestrowym i odwoływać się od jego postanowień.[3])[4]) Wnioski te i dalsze postępowanie wolne są od wszelkich opłat.[5])

[1]) Ze względu na to, że należyty wpis w rejestrze handlowym leży w interesie publicznym, ustawa nietylko nakazuje badanie istotnych okoliczności z urzędu, lecz oprócz tego przyznaje Izbie przemysłowo - handlowej uprawnienie działania w postępowaniu rejestrowem; ze względu na to w sprawach rejestrowych nie może w interesie publicznym działać Generalna Prokuratorja Rzp. P.

[2]) Przyjąć należy, że sąd rejestrowy powinien o każdym wpisie zawiadomić właściwą izbę przemysłowo - handlową, bo tylko wtedy jest umożliwione zgłoszenie wniosków i zakładanie środków odwoławczych.

[3]) Izba przemysłowo - handlowa ma rolę interesowanego, względnie uczestnika w postępowaniu rejestrowem, może więc zgłaszać wnioski, by wpis uskuteczniono albo wykreślono, i może też odwoływać się od postanowień sądu.

[4]) Prawo odwoływania się od postanowień sądu służy izbie przemysłowo - handlowej nietylko wtedy, gdy jej wniosek oddalono, lecz także wtedy, gdy wpis lub wykreślenie zarządzono na wniosek interesowanej osoby lub też z urzędu.

[5]) Wolność od opłat nie zachodziłaby, gdyby izba przemysłowo - handlowa założyła przedsiębiorstwo zarobkowe, podlegające obowiązkowi wpisu do rejestru.

Art. LXV.

§ 1. W przypadku[1]) zniszczenia[2]) lub utraty[3]) akcji imiennej[4]) lub świadectwa tymczasowego[5]) może[6]) spółka na wniosek osoby interesowanej[7]) unieważnić je i wydać wzamian nowe.[8])[9])

§ 2. Po otrzymaniu wniosku[10]) spółka ogłosi[11]) w odstępach dwutygodniowych trzykrotne wezwania, aby posiadacz lub inne osoby[12]), roszczące sobie prawa do utraconych akcyj lub świadectw, okazały je spółce przed upływem[13]) sześciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia[14]) lub też przeciwko ich unieważnieniu zgłosiły umotywowany sprzeciw.[15])[16])

§ 3. Jeżeli żądanie unieważnienia zostało zgłoszone przez osobę, która w księgach spółki nie jest wpisana jako właściciel akcji lub świadectwa[17]), przed ogłoszeniem wezwania spółka wezwie listem poleconym wpisanego do księ-

gi akcyjnej właściciela, aby w ciągu[18]) dziesięciu dni od daty wręczenia listu[19]) złożył oświadczenie co do powyższego żądania.[20]) Podobne listy[21]) będą wysłane do osób, które żądający unieważnienia wskaże jako swych poprzedników.[22])[23])[24])

§ 4. Jeżeli w ciągu powyższych terminów[25]) nikt nie zgłosi się z akcją lub świadectwem, ani nie zgłosi sprzeciwu, spółka unieważni je[26])[27]) i wyda nowe za zwrotem kosztów sporządzenia. Będą one opatrzone dawnemi numerami i wzmianką, że wydano je zamiast unieważnionych.[28])[29])[30])

§ 5. W razie zgłoszenia sprzeciwu strony odesłane będą na drogę sądową.[31])[32])

[1]) W przypadku zniszczenia lub utraty akcji imiennej lub świadectwa tymczasowego nie można stosować przepisów o amortyzacji, co jest doniosłe na obszarze poaustrjackim i popruskim, gdzie dopuszczalna jest amortyzacja także papierów imiennych, a nietylko tytułów na okaziciela.

[2]) Zniszczenie akcji zachodzi, gdy została podarta, spalona lub zatarta tak, że nie można ustalić jej identyczności, jeżeli bowiem to jest możliwe, posiadacz może po myśli art. 362 żądać wydania nowego egzemplarza za zwrotem dawnego.

[3]) Utrata zachodzi, gdy właściciel utracił dokument wbrew swojej woli, a więc zagubił go lub założył tak, że nie może go odszukać, gdy mu go skradziono albo zrabowano, a sprawca jest nieznany, albo także, gdy jest znany, ale dokument tak ukrył, że go nie podobna uzyskać, w szczególności, gdy go zakopał, wywiózł w miejsce, trudno osiągalne, jak do kraju zamorskiego albo odciętego od miejsca, gdzie się dokument znajdował w chwili zabrania go właścicielowi.

[4]) Art. 345 § 1.

[5]) Art. 346 § 1.

[6]) Z tego, że ustawa powiada, iż spółka „może" akcję imienną lub świadectwo tymczasowe unieważnić, nie wynika, że od jej uznania jest zawisłe, czy ma to uczynić, lecz przyjąć należy, że spółka ma obowiązek wdrożenia postępowania, o którem mowa w art. LXV, a następnie po tegoż przeprowadzeniu obowiązek unieważnienia akcji i że tylko wtedy ma prawo odmówić unieważnienia dokumentu, gdy zachodzi prawdopodobieństwo, że ten, kto żąda unieważnienia, albo nigdy nie był właścicielem akcji, albo przestał nim być wskutek aktu, jaki zdziałał, np. gdy go sprzedał, zamienił, darował i t. p., a więc nie ma mowy o zniszczeniu lub utracie dokumentu.

[7]) Osobą interesowaną jest właściciel akcji, ale także użytkownik, przechowawca lub zastawnik, nie jest nią zaś ten, kto na podstawie roszczenia obligacyjnego ma otrzymać dokument,

który zaginął, nie jest też interesowanym faktyczny posiadacz, jak posłaniec, któremu dokument zaginął, dalej wierzyciel lub syndyk upadłości, gdy dłużnik dokument ukrył, by nie dopuścić do zaspokojenia wierzycieli; interesowaną może być także spółka akcyjna, gdy nabyła własne akcje, albo gdy utraciła papiery, przeznaczone do wydania akcjonarjuszom, chociaż w tym przypadku akcje, jako jeszcze niewypuszczone, nie mogą być przez trzeciego skutecznie nabyte.

8) Wydanie nowej akcji następuje za zwrotem kosztów sporządzenia (art. LXV § 4 zdanie 1).

9) Jeżeli akcja została umorzona (art. 364), czy to przed zniszczeniem lub utratą lub po tym czasie, a nawet w toku postępowania o unieważnienie, nie wydaje się po jej unieważnieniu nowej akcji, lecz akcję użytkową (art. 365), oraz wypłaca kwotę, na akcję umorzoną przypadającą.

10) Wniosek może być ustnie lub pisemnie zgłoszony, bo ustawa nie wymaga żadnej formy; we wniosku powinna być akcja dokładnie opisana, w szczególności powinien być podany rodzaj, czas emisji oraz numer, jednak i to jest zbędne, jeżeli na podstawie ksiąg spółki można stwierdzić, o jakie chodzi akcje, jak wtedy, gdy wniosek dotyczył wszystkich akcyj pewnej osoby, w księdze akcyjnej wykazanej.

11) Ogłoszenie powinno się odbyć w sposób, przepisany art. 338 dla ogłoszeń, pochodzących od spółki.

12) Odstępy dwutygodniowe nie muszą być ścisle zachowane, nie można jednak umieszczać ogłoszenia w odstępach krótszych, niż dwutygodniowe, a w razie, gdy odstępy są dłuższe, nie mogą być tak odległe, by pomiędzy poszczególnemi ogłoszeniami nie zachodziła łączność.

13) Zgłosić może prawo także właściciel akcji, który ją zastawił lub ze względu na umowę syndykacką oddał w przechowanie.

14) Okazanie akcji lub świadectwa tymczasowego powoduje zaniechanie dalszego postępowania, należy więc zaniechać także dalszych ogłoszeń, jeżeli przed ich umieszczeniem akcję okazano. Ze słów ustawy nie można wnosić, że okazanie może się odbyć dopiero po umieszczeniu ostatniego ogłoszenia, bo tylko termin sześciomiesięczny, wyznaczony do okazania akcji lub zgłoszenia sprzeciwu, liczy się od ostatniego ogłoszenia, ustawa wspomina więc o terminie ostatecznym, ale nie o początkowym.

15) Sprzeciw może pochodzić nietylko od właściciela, lecz także od innej osoby, jak od zastawnika lub uprawnionego z umowy syndykackiej co do akcji w razie, gdy inny członek syndykatu chce udaremnić umowę przez uzyskanie unieważnienia akcji; sprzeciw powinien być umotywowany, ale tylko wtedy, gdy zgłaszający go nie okazuje akcji, bo w razie, gdy ją przedkłada, nie potrzebuje zaznaczać, na jakiej podstawie doszedł do jej posiadania.

16) Ustawa nie powiada, na czyj koszt dokonuje się ogłoszenia, przyjąć jednak należy, że spółka nie powinna być narażona na wydatki z tego powodu, że właściciel zagubił akcję lub świadectwo tymczasowe, zaczem zgłoszenie uskutecznia się na koszt osoby, zgłaszającej wniosek, i spółka może żądać, aby z góry złożono jej kwotę, potrzebną na ogłoszenie.

17) Z tego, że w art. LXV § 3 mowa jest o osobie, w księgach spółki nie wykazanej, wynika, że spółka powinna po otrzymaniu wniosku a przed umieszczeniem ogłoszenia stwierdzić w księgach, kto jest właścicielem akcji, z czego też wnosić należy, że nie można odmówić wdrożenia postępowania na tej tylko podstawie, iż nie podano dokładnie numerów akcyj, tę okoliczność może bowiem spółka stwierdzić ze swoich ksiąg.

18) List musi być polecony, ale można także wystosować wezwanie w sposób inny, który daje taką samą gwarancję, co list polecony, jak przez notarjusza lub przez posłańca, któremu potwierdzono odbiór listu o przepisanej treści; list zwykły, choćby doszedł do rąk adresata, nie wywołuje tych samych skutków, co list polecony, bo przepis, który nakazuje wystosowanie listu poleconego, jest materjalno - prawnym, a nie dowodowym, i dlatego właściciel nie jest zobowiązany do oświadczenia, gdy wezwania nie otrzymał w sposób przepisany.

19) Doręczenie listu rozstrzyga o początku biegu terminu dziesięciodniowego, ale nie jest konieczne nadanie listu za zwrotnem poświadczeniem.

20) W ustawie brak sankcji na zaniechanie oświadczenia ze strony osoby, wykazanej w księgach spółki, oraz brak postanowienia, co ma nastąpić w razie, gdy się ona sprzeciwi unieważnieniu dokumentu; przyjąć należy, że tak zaniechanie oświadczenia, jak i sprzeciwienie się tego, kto jest w księgach spółki wykazany, stoi na przeszkodzie ogłoszeniu, bo wobec spółki uważa się za akcjonarjusza tylko tę osobę, która jest wpisana do księgi akcyjnej (art. 352), a tę samą zasadę należy stosować do świadectw założycielskich; tembardziej przyjąć należy, że wdrożenie postępowania nie jest dopuszczalne, jeżeli osoba, do której spółka się zwróciła, okaże dokument lub tylko wystąpi z twierdzeniem, że go posiada.

21) Przez podobne listy rozumie się listy polecone.

22) Zgłaszający wniosek o unieważnienie akcji powinien dodatkowo zgłosić poprzedników, jeżeli okazuje się, że osoba, wykazana w księdze akcyjnej, zbyła dokument nie temu, kto żąda unieważnienia, lecz innej osobie.

23) Oświadczenie lub zaniechanie oświadczenia poprzedników ma ten sam skutek, co tego rodzaju zachowanie się osoby, wykazanej w księgach spółki.

24) Jeżeli wskutek zachowania się osoby, zawiadomionej o wniosku, spółka nie wdraża postępowania o unieważnienie dokumentu, zgłaszający wniosek powinien przeciwko wykazanemu

w księgach lub tegoż następcom wytoczyć powództwo o ustalenie swoich praw; na podstawie prawomocnego orzeczenia sądowego, stwierdzającego prawo zgłaszajacego wniosek, spółka powinna wdrożyć postępowanie, bo wtedy niewątpliwie jest wykazane uprawnienie osoby, w księdze spółki niewykazanej, a to zastępuje wpis do księgi.

25) Unieważnienie nie jest możliwe, jeżeli przed tegoż dokonaniem, chociaż po upływie terminu sześciomiesięcznego od ostatniego ogłoszenia, okazano dokument, bo i wtedy istnieje on, zaczem nie podobna go unieważnić; przyjąć jednak należy, że samo zgłoszenie sprzeciwu po upływie terminu sześciomiesięcznego, jednak bez okazania dokumentu, nie może spowodować umorzenia postępowania, bo sprzeciw nie dowodzi jeszcze istnienia prawa, wykluczającego unieważnienie dokumentu.

26) Ustawa nie powiada, w jaki sposób następuje unieważnienie i czy co do tego ma się odbyć ogłoszenie; nie jest więc ono konieczne, ale dopuszczalne.

27) Ustawa nie powiada, co ma nastąpić w razie zgłoszenia się z dokumentem, wobec czego spółka nie musi go zatrzymać i okazać zgłaszającemu wniosek, może to jednak uczynić, o ile okazujący dokument pozostawi go spółce, do czego jednak nie ma obowiązku; okazanie spółce dokumentu powoduje umorzenie postępowania, bo nie można unieważnić dokumentu, który istnieje.

28) Nowy dokument zastępuje dawny i wnioskodawcy nadaje legitymację, ale osoby, która na podstawie dawnego dokumentu była uprawnioną, nie pozbawia prawa, jakie jej przysługuje, ta osoba może więc domagać się wydania nowego dokumentu od tego, kto go od spółki otrzymał, nie może zaś żądać, aby nowy dokument uznano za nieważny, a za ważny dawny, bo ten jako unieważniony nie może więcej odżyć; osoba uprawniona mimo unieważnienia akcji, zachowuje też do spółki prawo o dywidendę i o kwotę likwidacyjną, jeżeli ta w złej wierze dokonuje wypłaty do rąk tego, kto uzyskał nowy dokument.

29) Postępowanie o unieważnienie może być wdrożone także co do nowego dokumentu, jeżeli ten zostanie zniszczony lub utracony; w przypadku takim należy zachować wszelkie formy postępowania, przepisane w razie utraty pierwotnego dokumentu, bo nowy dokument zastępuje poprzód wydany.

30) Unieważnienie jest pozbawione mocy w razie, gdyby spółka nie zachowała formalności, przepisanych w ustawie, a mimo to wydała nowy dokument, w szczególności zaś należałoby to przyjąć, gdyby w przepisany sposób nie zawiadomiła osoby, wykazanej w księgach spółki, lub jej zastępcy, wobec czego w przypadku takim należy uznać dawny dokument jako nadal obowiązujący, a nie nowy; kto zajmie inne stanowisko, musi przyznać uprawnionemu prawo domagania się od wnioskodaw-

cy, aby nowy dokument wydał, a wobec spółki prawo do wynagrodzenia szkody, wyrządzonej unieważnieniem dokumentu.

31) Spółka nie ma wydać żadnego postanowienia co do tego, kto ma wystąpić w drodze sądowej, lecz ma tylko postępowanie umorzyć, tak jak w razie okazania dokumentu, spółka nie ma więc badać, czy wniosek o unieważnienie jest uzasadniony, może jednak umorzyć postępowanie tylko wtedy, gdy sprzeciw jest nietylko formalnie należycie umotywowany (art. LXV § 2), lecz także, gdy przedstawione motywy przemawiają przeciw unieważnieniu dokumentu; z powództwem może wystąpić wnioskodawca lub zgłaszający sprzeciw według treści sprzeciwu, roli procesowej nie wyznacza jednak spółka.

32) W razie, gdyby spółka bezpodstawnie odmówiła wdrożenia postępowania lub też wdrożone bezpodstawnie umorzyła, należy przeciwko niej wystąpić w drodze procesowej, a po uzyskaniu wyroku korzystnego wymusić od niej wszczęcie postępowania, nie można zaś twierdzić, że jest to niemożliwe z powodu, iż spółka dokonuje tego, coby miał uskutecznić sąd, a czynności sądu nie można w drodze procesowej osiągnąć. Spółka odpowiada też za szkodę, wyrządzoną zaniechaniem, a nie można uznać za prowadzące do celu wytoczenia powództwa przeciwko spółce o uznanie wnioskodawcy za uprawnionego z akcji lub ze świadectwa tymczasowego tak, jak gdyby istniał dokument i znajdował się w posiadaniu powoda, bo w tym przypadku proces prowadzonoby przeciwko spółce z pominięciem trzeciej osoby, możliwie uprawnionej i dokument posiadającej, a do tego nie podobna dopuścić.

Art. LXVI.

Rozporządzenia, wydane na podstawie prawa o spółkach akcyjnych[1]) i prawa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością[2]), nie tracą mocy prawnej.

1) Rozp. Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 1928 r. 103/918/1928 w sprawie wyszczególnienia rodzajów przedsiębiorstw, mających znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej; rozp. Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1928 r. 103/919/1928 w sprawie warunków dopuszczenia zagranicznych spółek akcyjnych oraz komandytowo - akcyjnych do działalności na obszarze Rzeczypospolitej.

2) Rozp. Rady Ministrów z dnia 28 marca 1934 r. 31/281/1934 w sprawie warunków dopuszczenia zagranicznych spółek z ogr. odp. do działalności na obszarze Rzeczypospolitej.

Rozdział IX.

Zmiany w przepisach o opłatach stemplowych.

Art. LXVII.

W ustawie z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr. 41, poz. 413) wprowadza się zmiany następujące:

1) art. 66 punkt 3 (którego brzmienie zostało ustalone w art. LXXVII przepisów wprowadzających prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr. 93, poz. 804) otrzymuje brzmienie: „że w toku postępowania egzekucyjnego rzecz ruchoma, będąca własnością dłużnika, przechodzi na własność wierzyciela, albo zostaje sprzedana z wolnej ręki lub drogą nadlicytacji, albo, że nastąpiła sprzedaż, przewidziana w art. 510, 547 lub 670 kodeksu handlowego";

2) w art. 69 w ustępie ostatnim wyrazy: „na obligach, wymienionych w art. 301 kodeksu handlowego austrjackiego i w § 363 kodeksu handlowego niemieckiego" zastępuje się wyrazami: „na obligach na zlecenie"; w art. 115 w ustępie ostatnim skreśla się wyrazy: „wymienione w art. 301 kodeksu handlowego austrjackiego i § 363 kodeksu handlowego niemieckiego", a w art. 137 w punkcie 11 skreśla się wyrazy: „(art. 301 kodeksu handlowego austrjackiego i § 363 kodeksu handlowego niemieckiego)";

3) w art. 71 ustęp pierwszy otrzymuje brzmienie: „Opłatę stemplową od pisma, stwierdzającego sprzedaż za pośrednictwem maklera (art. 66 pkt. 3 oraz art. 67 ust. ostatni), jest obowiązany uiścić makler; może jednak od każdej ze stron żądać zwrotu połowy opłaty".

Rozdział X.

Wykonanie i wejście w życie przepisów wprowadzających.

Art. LXVIII.

Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrom Sprawiedliwości oraz Przemysłu i Handlu.

Art. LXIX.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie na całym obszarze Państwa z dniem 1 lipca 1934 r.

SKOROWIDZ ALFABETYCZNY.

(Liczby arabskie, odbite tłustym drukiem, oznaczają artykuły kodeksu handlowego, liczby rzymskie — artykuły przepisów wprowadzających, zaś liczby, odbite kursywą — stronice niniejszej książki).

A.

Administracji koszty spółki akcyjnej **422**
spółki z ograniczoną odpowiedzialnością **247**
Adres
akcjonarjusza **343**
indosatarjusza warrantu **656**
odbiorcy przesyłki **615**
posiadacza akcji lub świadectwa tymczasowego **351**
posiadacza dowodu składowego lub jego części **658, 669**
składającego **654**
spólnika spółki z ogr. odp. **188**
wysyłającego **615**
założycieli spółki akcyjnej **309**
Adresat *903, 913, 926, 932*
Adwokat **15,** *11, 28, 29*
Ajencyjna umowa **568—580**
czas trwania **579**
dający polecenie **568—570, 572—575, 578, 580** *860*
forma **569**
istota **568**
potwierdzenie umowy, zawartej przez ajenta, przez dającego polecenie **573**
prawo zastawu na rzecz ajenta **580**
przedmiot **575**
wykonanie **575**
wynagrodzenie ajenta **574—578**
wypowiedzenie **579**
Ajent **568—578, 580,** *860, 864*
prawa i obowiązki **570—572, 574, 575, 577,** *853, 861*
prowizja **574—576, 578, 580**
Ajent ubezpieczeniowy *846, 851*
Akcja **307, 309, 311, 312, 314, 317, 318—323, 325, 328, 330, 331, 339, 341—355, 379, 396, 399—401, 403, 404, 409, 427, 432—442, 446, 455, 456, 458, 463, 475, 477, 478, 485—488, 492—494, 497,** *544, 553, 555, 563, 659, 628, 630, 697*
aportowa *544, 659, 662, 667*
arkusz dywidendowy *559*
cena emisyjna **311, 314, 318, 433, 436, 437**
do której przywiązany jest obowiązek świadczeń niepieniężnych **361,** *487, 659*
egzekucja **365,** *563*
emisja **339, 346, 432, 436, 438, 441**
gratisowa *486*

imienna **309, 339, 340, 345—348, 350, 351, 358, 361, 399, 433,** LXV, *555*
istota **404, 433,** *531, 542, 549*
kupon dywidendowy **362, 505,** *559*
nabyta w drodze egzekucji **365**
na okaziciela **309, 345, 346, 352, 358, 399, 433,** *534, 553*
niepodzielność **344,** XXXIX, XLII
niezbywalność **347**
objęcie przez inne osoby przed zarejestrowaniem spółki **321**
odsetki **354**
ograniczenie co do przeniesienia **339, 348, 349, 361**
ostemplowanie **442**
o szczególnych uprawnieniach **309, 339, 357, 410, 427, 433,** *657*
podział akcyj spółek akc. zarejestrowanych przed 1 stycznia 1929 r. *1108*
przejście akcyj na spadkobierców *550*
przeniesienie akcyj imiennych **350,** *555*
przeniesienie akcyj na okaziciela *553*
scalenie *543*
talon *559*
tekst **339**
umorzenie **309, 363 — 365,** *1137*
unieważnienie **343,** LXV
uprzywilejowana **330, 357, 358, 456, 458,** XXXIX, XLII, *631, 659, 691*
uszkodzenie **362**
utrata LXV
użytkowa **364,** XXXIX, XLV, *533, 574, 692, 699*
wartość nominalna **307, 309, 311, 318, 330, 340, 355, 364, 427, 434, 436, 440, 464,** *482, 659*
własne spółki do zbycia **365,** *720*
wpłaty na akcje **320, 327, 331, 341—343, 346, 436, 456—458,** XXXIX, XLII
wydanie akcyj niedostatecznie opłaconych **488**
wydanie akcyj przed zarejestrowaniem spółki lub podwyższeniem kapitału **488**
wydanie nowego egzemplarza wzamian uszkodzonego **362,** LXV
wykupienie akcyj akcjonarjuszów, niezgadzających się na zmianę przedsiębiorstwa **409**
wymiana **422**
założycielska *496*
zamiana imiennych na akcje na okaziciela lub odwrotnie **345**
zamiana uprzywilejowanych na akcje na okaziciela **358**
zastawienie **347**
zasyndykowanie *551*
zbycie **358**
zbywalność **347—349**
zgoda na objęcie przez założycieli **314**
zniszczenie LXV
Akcjonarjusz **307, 314, 315, 324, 330, 341—343, 345, 351—356, 360, 365, 366, 377, 379, 380, 394—396, 400, 403—406, 408, 409, 412—414, 417, 421, 433, 435—437, 441, 442, 445—447, 455, 456, 458—460, 463, 464, 471, 481, 485, 486, 492—494,** *545, 547, 548, 616, 672, 678, 689, 700, 1138*
Akt notarjalny **43, 44, 46, 145, 162, 256, 308, 314,** XIV, XLIX, *640, 713*
jako tytuł egzekucyjny *219*
przystąpienie do spółki z ogr. odp. **256**
statut spółki akc. **308**

umowa sp. akc. **314,** *503*
umowa sp. jawnej *157, 1097*
umowa sp. komandytowej **145,** *266, 1097*
umowa sp. z ogr. odp. **162,** *710, 713*
wydzierżawienie przedsiębiorstwa *103, 1097*
zbycie przedsiębiorstwa **43, 44, 46,** *84*
Akt
o zawiązaniu spółki akc. **314, 315, 331, 334**
organizacyjny spółki przejmującej **289, 469**
zdziałany lub poświadczony przez notarjusza LXIII
Akta rejestrowe **73**
Aktywa
spółki akc. **422**
spółki z ogr. odp. **247**
Aport ob. wkład niepieniężny
Areszt **301—304, 483, 484, 487, 681**

B.

Badanie ob. zbadanie
bilansu rachunku zysków i strat i sprawozdania zarządu sp. akc. **376, 382, 385**
bilansu, rachunku zysków i strat i sprawozdania zarządu sp. z ogr. odp. **212, 214**
prawdziwości podpisu zbywcy akcji **351**
sprawozdania założycieli sp. akc. **313**
zapasu towarów i papierów wartościowych w sp. z ogr. odp. **217**
zgłoszenia i dokumentów przez sąd rejestrowy **16**
Bagaż kolejowy *909*
Bank
dom bankowy *1053, 1060*
domicylowy **648, 654, 664—667, 674, 679,** *985, 995*
Gospodarstwa Krajowego *1026*
hipoteczny *1055, 1058*
istota *1053*
kantor wymiany *1053, 1060*
kredytu krótkoterminowego *1051, 1055, 1056, 1060*
państwowy **320**
Polski **320, 359, 360, 364, 558, 671,** *736, 1022, 1026, 1059, 1075*
przyjmowanie subskrypcji **319, 320, 331, 438,** *515*
Rolny *1026*
upadłość *1058*
Bankier *785*
Bezskuteczność
czynności prawnych kupca w spółce cichej względem wierzycieli **695**
egzekucji przeciw sp. z ogr. odp. **298**
egzekucji z ruchomości spólnika cichego **691**
egzekucji z ruchomości spólnika jawnego **117**
postanowień spółki akc. **309**
Biegły **181, 185,** *314*
Biegły — rewident **216—219, 313, 315, 324, 325, 327, 331, 376, 389, 421, 439, 490,** *697*
Bilans
banku VIII, *647, 648*
dodatek do bilansu **247**
kupca **57**
osoby prawnej V
otwarcia likwidacji sp. akc. **451**
otwarcia likwidacji sp. z ogr. odp. **270**
przedsiębiorstwa **57, 58**
przedstawianie sądowi rejestrowemu LIX
sporządzanie przez spólnika w sp. z ogr. odp. **205**
spółki akcyjnej **365, 367, 376, 381, 382, 385, 388, 390, 420—425, 428, 430, 451, 464, 490, 492, 494,** *114, 558*

spółki cichej **686, 693**
spółki jawnej **57, 114, 120, 126**
spółki jawnej w likwidacji **136**
spółki komandytowej **57, 154**
spółki z ogr. odp. **177, 191, 194, 196, 205, 211, 212, 214, 221, 223, 246—250, 252, 253, 270, 284, 306,** L, *114, 426*
Bilet bankowy **505,** *1075*
Brzmienie
firmy **38,** *280*
statutu sp. akc. **314, 319**
Budynek **248, 423,** *1024, 1059*

C.

Cel
likwidacji **123, 265, 446**
spółki z ograniczoną odpowiedzialnością **158, 263,** XLVII
Celna opłata **626, 640**
Celne przepisy **616**
Cena
emisyjna akcji **311, 314, 318, 433, 436, 437**
emisyjna obligacji **422**
giełdowa **409, 510, 547, 551, 593, 670,** *792, 865*
kupna **67, 575, 590, 594,** *792, 804, 1036—1038*
kupna na raty **555, 557—559, 567**
nabycia inwestycyj **248, 423**
nabycia nieruchomości lub urządzeń trwałego użytku **389**
nabycia papierów wartościowych **250, 425**
nabycia udziału w sp. z ogr. odp. **181, 185**
obniżenie z powodu wad towaru *813*
osiągnięta przy sprzedaży licytacyjnej **511, 548, 671**
oznaczenie przez komitenta **583, 584, 590**
przejęcia udziału w spółce z ogr. odp. **280, 281**
przyjęta w obrocie **177, 361**
rynkowa **249, 424,** *792*
świadczeń niepieniężnych w spółce **177, 361**
targowa **510, 547, 551, 593,** *865*
towaru, wystawionego na sprzedaż **525**
umówiona **551**
wygórowana wkładu niepieniężnego **176, 472**
wykupu akcji **409**
wytworzenia inwestycji **248, 423**
zbycia nieruchomości **271, 452**
Chwila
doręczenia pozwu **280, 282**
nabycia przez ajenta prawa do prowizji **575**
nabycia przez komisanta prawa do prowizji **591**
powstania prawa zatrzymania *757*
Cło **603, 654**
Czas
licytacji publicznej **510, 547**
obliczenie przy wykonaniu zobowiązania **532**
trwania spółki akcyjnej **309, 330, 353**
trwania spółki cichej **690, 691**
trwania spółki jawnej **113, 116, 117**
trwania spółki z ogr. odp. **162, 166,** *373, 400, 410*
trwania umowy ajencyjnej **579**
trwania umowy składu **641—642, 654, 659, 671, 679**
ubezpieczenia towaru złożonego na skład **654**
zbadania towaru **552**
Czek **66, 537,** *734*
Członek
giełdy *1029—1031*
komisji do sprawdzenia listy obecności na walnem zgrom. sp. akc. **403**
komisji rewizyjnej sp. akc. **378,**

380, 381, 386, 387, 413, 429, *627*
komisji rewizyjnej sp. z ogr. odp. **207, 210, 211, 215**
rady nadzorczej sp. akc. **378, 379, 381, 383, 386, 387, 413, 429**
rady nadzorczej sp. z ogr. odp. **207—212, 215**
władzy sp. akc. **356, 411, 467, 474, 480, 482**
władzy sp. konkurencyjnej **110, 204, 375**
władzy sp. z ogr. odp. **192, 217, 238, 240, 263, 264, 287, 292, 297, 300**
zarządu sp. akc. **330, 331, 333, 356, 366—375, 378, 383, 405, 413, 418, 420, 439, 443, 447, 470, 483, 487, 488, 490,** *661*
zarządu sp. z ogr. odp. **166, 167, 169, 176, 195—204, 207, 213, 244, 246, 258, 261, 266, 290, 298, 301, 303, 304, 306**
Czyn, wyrządzający szkodę **294, 296, 477, 479**
Czynność
bankowa **310,** *11, 1053, 1054*
dokonana przez spólników po śmierci spólnika jawnego **115, 125**
dokonana przez spólników po śmierci komandytarjusza **157**
handlowa **498, 499, 501, 502, 507, 518, 528—531, 533, 542, 552, 553, 589,** XIV, XXXIV, *11, 49, 817, 1003, 1076*
handlowa małoletniego XIV.
komisanta **584**
komisji rewizyjnej sp. akc. **385—387**
komisji rewizyjnej sp. z ogr. odp. **212, 214, 215**
konserwacyjna przy składzie **632, 638, 651**
likwidacyjna **133, 272, 453**
likwidatorów **133, 243, 272, 417, 453**
maklera giełdowego *1041*
manipulacyjna przy składzie **651**
niedozwolona *1*
pełnomocnika **66**
powierzona ajentowi **572**
prawna **39, 498, 695**
rady nadzorczej sp. akc. **382, 383, 385—387**
rady nadzorczej sp. z ogr. odp. **212, 214, 215**
spółki akcyjnej **382**
spółki jawnej **93, 97, 98, 113**
spółki komandytowej **155**
spółki z ogr. odp. **201**
ubezpieczeniowa **310,** *1029*
zachowawcza **514**
Czynsz najmu **566**

D.

Dający polecenie **568 — 570, 572—575, 578, 580**
Dający zlecenie **608**
Danina publiczna **511, 548, 654, 671**
Data
Monitora Polskiego **23, 25, 318**
poświadczenia o niezapłaceniu warrantu **667**
urzędownie ustalona **507, 543,** *772*
wpisu do rejestru handlowego **25**
wystawienia dowodu składowego **654, 663**
Dekret
o rejestrze handlowym (14/164/1919) XVII, *1072, 1093, 1094*
o spółkach z ogr. odp. (15/201/1919) XLV, *1118*
Del credere **591,** *878, 879*
Depozyt nieprawidłowy *1057*
Depozyt sądowy **274, 281, 317, 457,** *939*

Dług
objęcie przez nabywcę przedsiębiorstwa *94*
spółki jawnej **138**
spółki z ogr. odp. *431*
Dłużnik **518—522**
ceny kupna przy komisie **590**
przedsiębiorstwa **45**
solidarny **50**
spółki jawnej **90**
świadczenia wzajemnego przy sprzedaży handlowej **544**
Dobra wiara
odnośnie czynności likwidatorów **133, 272, 453**
odnośnie uchwały zgromadzenia spólników **243, 417**
odnośnie wpisu do rejestru **10, 24**
przy nabyciu przedsiębiorstwa *94*
przy nabyciu prawa zastawu na rzeczy ruchomej **508**
przy nabyciu własności rzeczy ruchomej **503—505,** *738, 751*
przy otrzymaniu udziału w zyskach sp. akc. **356**
przy podziale majątku zlikwidowanej spółki **276, 459**
przy sprzedaży handlowej **551**
wierzyciela małżonka **73**
wierzyciela mężatki **72**
Dobre obyczaje kupieckie **240, 414**
Dochód spółki akcyjnej **309, 312**
Dodatek
do bilansu **247**
w firmie **28, 29, 31—33, 36, 129, 265, 446,** XXXI, *52, 53, 55, 75*
Dokument
czas przechowania w przedsiębiorstwie handlowem *112*
dołączenie do protokółu **239, 412**
dołączenie do sprawozdania założycieli sp. akc. **312**
dostarczenie biegłym rewidentom **313**
jawność LIX, *1130*
na okaziciela lub na zlecenie na udział w sp. z ogr. odp. **175, 304**
odnośnie stosunków majątkowych małżeńskich **73**
prywatny **502**
przedstawiony sądowi rejestrowemu LIX
przeglądanie przez spólnika cichego **686**
przeniesienie akcji lub świadectwa tymczasowego **350**
przesyłanie Ministerstwu Przemysłu i Handlu **306, 490**
rachunkowy **246, 420**
spółki akcyjnej **312, 313, 376, 382, 412, 420, 460, 490,** *501*
spółki cichej **686**
spółki jawnej **91, 139**
spółki komandytowej **154**
spółki z ogr. odp. **205, 212, 217, 239, 246, 277, 306**
umieszczenie danych fałszywych lub pominięcie istotnych **471**
wręczenie przewoźnikowi **616**
zaginiony **679**
zbiorowy *482, 542*
złożony do rejestru handl. **13, 15, 16, 73,** LVIII
Dom bankowy *1053*
Dom składowy **647—681,** IV, LV, *11, 720, 920, 936*
czas trwania składu **654, 659, 671, 679**
dowód składowy **521, 647, 648, 654, 655, 657—663, 669, 671, 679,** *992, 1000*
dział domu skł. **652**
dzielenie rzeczy złożonych **638**
egzekucja z dowodu składowego **661,** *977*
egzekucja z towaru, złożonego na skład **661**

firma **654**
indosant **656, 677, 678,** *973*
indosatarjusz **656, 659**
indos dowodu składowego **647, 655—657, 659, 662, 663,** *966*
istota **647**
koncesja **648, 680, 681,** LV, *953*
księga jukstowa **654, 656, 662, 674, 675,** *1000*
nieważność indosu **656,** *978*
obowiązek przyjęcia towaru **652**
obowiązek ubezpieczenia towaru **653**
odpowiedzialność **672**
odmiany umowy składu *960*
podział odszkodowania z tytułu ubezpieczenia **673**
podział towaru na części **639, 663**
posiadacz dowodu składowego **648, 654, 658, 662, 663, 669**
posiadacz rewersu **659, 661, 664—666, 669, 674,** *980, 992*
posiadacz warrantu **661, 665—669, 671, 674—676, 678,** *980, 992, 996*
prawa posiadacza rewersu **661, 663—665**
prawa posiadacza warrantu **661, 663, 666—668, 671, 674—676**
prawo zastawu dla domu skł. **654, 660, 671**
prawo zastawu na towarze **656, 660,** *993*
protest warrantu **667, 668,** *995*
prowadzenie domu składowego **648**
przedawnienie roszczeń z tytułu zwrotnego poszukiwania **678**
przedmiot składu **654,** *955*
przeniesienie własności towaru **659**
przepisy karne **680, 681**
przyjmowanie rzeczy na skład **649, 652, 654**
regulamin **649, 650, 652,** LV, *992, 1000*
rewers **654—656, 659, 661—666, 669, 674, 679**
rozwiązanie umowy składu **642, 644, 669**
sprzedaż rzeczy złożonych przez licytację **647, 670**
sprzedaż towaru **668—672**
szereg nieprzerwany indosów **659, 663**
taryfa **649—652, 654,** *946, 1000*
udzielanie pożyczek przez dom składowy *956*
ulgi taryfowe **649, 652**
umorzenie rewersu i warrantu **679**
warrant **654—656, 659—668, 674—679**
wolny skład *953*
wydanie towaru **664**
wypowiedzenie umowy składu **642, 643, 669**
wystawienie nowego dowodu skł. **663**
zaliczka na złożony towar **649, 652**
zniżka taryfowa **652**
zwrotne poszukiwanie z warrantu **668, 676**

Domniemanie
wniesienie rzeczy do spółki na własność **102**
znajomości zwyczajów handlowych **500**
że czynność kupca jest handlową **498,** *774*

Dopełnienie
czynności konserwacyjnych przy składzie **632, 638,**
zobowiązań z umowy przewozu **620**

Dopłata
w spółce akcyjnej **357, 427, 464, 493**
w spółce z ogr. odp. **178, 179, 221, 247, 265,** XLVII, *313, 316*
Doręczenie
pisma prokurentowi **62**
pisma spółce akc. **370**
pisma spółce z ogr. odp. **199**
postanowienia sądu rejestrowego **20**
pozwu **280—282, 611, 678, 693**
przesyłki **622**
Dostawa
przesyłki odbiorcy **625**
przesyłki spóźniona **610, 623**
Dowód
częściowej wpłaty na akcje **346**
ładunkowy **521,** *1086, 1087*
na okaziciela w spółce akc., zarejestrowanej przed wejściem w życie kod. handl. XXIX, XLII
przejścia lub zastawienia udziału w spółce z ogr. odp. **187**
składowy ob. dom składowy
wezwania wierzycieli spółki akc. przed obniżeniem kapitału akcyjnego **443**
wezwania wierzycieli spółki z ogr. odp. przed obniżeniem kapitału zakładowego **261**
zatwierdzenia zmiany statutu spółki akc. **439, 443**
ze świadków **502,** *1098*
zezwolenia na zawiązanie spółki akc. i zatwierdzenia statutu **331**
złożenia akcji u notarjusza lub w instytucji kredytowej **399, 409**
z ksiąg handlowych *117*
zwołania walnego zgromadzenia spółki akc. **412**
zwołania zgromadzenia spólników spółki z ogr. odp. **239**
Droga sądowa LXV
Dywidenda ob. spółka akcyjna
Dyskonto
od rat ceny kupna **558**
od wierzytelności, zabezpieczonej warrantem **671**
Działalność
spółki akcyjnej **382, 385, 420**
spółki jawnej **122**
spółki z ogr. odp. **212, 214, 216, 246, 263**
sprzeczna z interesami spółki jawnej **110**
sprzeczna z prawem lub z umową sp. z ogr. odp. **292**
sprzeczna z prawem lub ze statutem sp. akc. **474**
zagranicznej spółki akc. w Polsce **310,** *1064*
zagranicznej spółki komandytowo - akcyjnej LII
zagranicznej spółki z ogr. odp. **161,** *287, 294, 325, 388, 398, 418, 441, 489, 490*
Działanie
na szkodę spółki akc. **248, 423**
na szkodę spółki z ogr. odp. **219, 300**
za spółkę akc. **416**
za spółkę z ogr. odp. **242**
Dzień
bilansowy **120, 246, 249—251, 420, 424—426, 693**
doręczenia pozwu **280, 611, 693**
dostawy przesyłki **610**
nabycia własnych akcyj przez spółkę akc. **194**
nabycia własnych udziałów przez spółkę z ogr. odp. **365**
odbycia zgromadzenia walnego sp. akc. **367, 381**
odbycia zgromadzenia spólników w sp. z ogr. odp. **196, 211**
ogłoszenia upadłości **120, 693**
otwarcia subskrypcji **322**

płatności zobowiązania spółki jawnej **141**
powszedni **400**
przedstawienia warrantu do zapłaty **667**
spełnienia czynu, wyrządzającego szkodę **296, 479**
spełnienia świadczenia **551**
spłaty wierzytelności, zabezpieczonej warrantem **671**
sporządzenia statutu spółki akc. *528*
sprzedaży towaru złożonego na skład **678**
śmierci kupca **120, 693**
śmierci spólnika jawnego **120**
wniesienia pozwu **120**
wykupienia warrantu **678**
wysłania komitentowi zawiadomienia o spełnieniu polecenia **593**
wystawienia dowodu składowego **669**
zgromadzenia organizacyjnego spółki akc. **328**
zgromadzenia spólników z ogr. odp. **229**
zgromadzenia walnego spółki akc. **396**
Dzierżawa
istniejąca w chwili wejścia w życie kod. handl. XXXV
lokalu przedsiębiorstwa **40**
przedsiębiorstwa **52,** *102*
Dzierżawca przedsiębiorstwa **49—51**
zarejestrowanie umownego uchylenia odpowiedzialności **49**
Dzierżenie
przedmiotu prawa zastawu **521**
przesyłki w imieniu przewoźnika **626**
rzeczy w imieniu ajenta **580**
rzeczy w imieniu ekspedytora **608**
rzeczy w imieniu komisanta **595**
rzeczy w imieniu przedsiębiorcy składowego **640**
własności dłużnika **518**

E.

Egzekucja
przeciw akcjonarjuszowi **365**
przeciw spółce akc. *563*
przeciw spółce z ogr. odp. **298**
z akcji **365,** *563*
z dowodu składowego **661,** *977*
z praw posiadacza dowodu składowego **661**
z ruchomości dłużnika **519,** *795*
z ruchomości spólnika cichego **691**
z ruchomości spólnika jawnego **117**
z towarów, na które wystawiono dowód składowy **661,** *977*
z udziałem w spółce z ogr. odp. **185, 194, 298,** *312, 406, 420*
z wierzytelności rachunku bieżącego *781*
Ekspedycja **598—612**
istota **598**
należność ekspedytora **608**
odpowiedzialność ekspedytora **600—602, 606**
prawa i obowiązki ekspedytora **603—608, 627,** *889*
prawo zastawu na rzecz ekspedytora **608, 609, 627**
prowizja ekspedytora **607, 608,** *894*
przedawnienie roszczeń z tytułu ekspedycji **610**
przedmiot **608**
reklamacja **610**
stosowanie przepisów o komisie **599**
wykonanie przez ekspedytora praw poprzedników **609**
wykonanie przez ekspedytora przewozu **605**
wykonanie za wynagrodzeniem ryczałtowem **604, 608**

Ekspedytor **516, 598, 600—611, 627,** *888*
Emisja
akcyj **339, 346, 432, 436, 438, 441**
obligacyj **388, 408, 422**

F.

Faktura **56**
Firma **26—38,** XXX, XXXI
dodatki ob. dodatek
domu składowego **654**
dzierżawcy przedsiębiorstwa *103*
kupca jednoosobowego **27, 70,** *1091*
kupca nierejestrowego XXX, *48, 75*
nabytego przedsiębiorstwa **33**
oddziału przedsiębiorstwa **36**
odróżnienie od firm już wpisanych **35, 36,** *67—69*
określenie **26,** *65, 66*
osoby prawnej **30, 74**
podpisywanie przez prokurenta *122*
posiadacza akcji lub świadectwa tymczasowego **351**
spółdzielni *55, 56*
spólnika spółki z ogr. odp. **167, 188**
spółki akcyjnej **28, 29, 33, 309, 330, 339, 346,** *54, 61, 1031*
spółki akcyjnej w likwidacji **446**
spółki cichej *1002, 1003*
spółki jawnej **28, 32, 79,** *1031, 1091*
spółki jawnej w likwidacji **129, 139**
spółki komandytowej **28, 32, 143,** *1031*
spółki z ogr. odp. **29, 33, 162, 166,** *54, 61, 1031*
spółki z ogr. odp. w likwidacji **265**
umieszczenie nazwiska osób **29,** *55*
uzupełnienie niezgodnej z przepisami kod. handl. XXXI
użytkownika przedsiębiorstwa *103*
używanie bezprawne **37, 38,** *63*
używanie przez dzierżawcę i użytkownika *64*
używanie przez nabywcę dotychczasowej firmy *62*
używanie przez zarządcę przymusowego *63*
używanie przez zbywcę *65*
wpis do rejestru handlowego **70, 74, 79, 166, 330**
wykreślenie z rejestru **139,** XXX
zagranicznego oddziału przedsiębiorstwa *46*
zakładu głównego **36**
założyciela spółki akc. **309**
zarejestrowana w chwili wejścia w życie kod. handl. XXXI
zasada prawdziwości *50, 51, 59*
zezwolenie b. spólnika na pozostawienie nazwiska *59—61*
zezwolenie spadkobierców na pozostawienie nazwiska **29, 34,** *60, 62, 63*
zezwolenie zbywcy na pozostawienie nazwiska *62, 63, 67*
zbycie **34, 40**
zmiana *75, 238*
zgłoszenie firmy osoby prawnej **74**
Forma
aktu notarjalnego ob. akt notarjalny
czynności prawnej **39, 557,** *1097*
piśmienna dla celów dowodowych **528**
piśmienna pełnomocnictwa **66**
piśmienna zbycia i zastawienia udziału w sp. z ogr. odp. **180**
piśmienna zezwolenia na przeniesienie akcji **348**

zgłoszenia do rejestru handlowego **16,** *29*
Fundusz
rezerwowy spółki akc. **422,** *655*
rezerwowy spółki z ogr. odp. **247**
zapasowy spółki akc. **422**
zapasowy spółki z ogr. odp. **247**
Fuzja ob. łączenie się *690*

G.

Giełda ob. także rozporządzenie **250, 409, 425,** VI, XXI
komisarz giełdowy *1040, 1041*
komisja dyscyplinarna *1040, 1044*
komisja egzaminacyjna *1040*
kurs giełdowy **250, 251, 409, 425, 426**
obliczenie kursu przeciętnego **250, 425, 426,** *397*
pieniężna **250,** *1040, 1041*
rada giełdowa *1039 — 1041, 1044*
towarowa *1040*
Głos
doradczy na posiedzeniu zarządu spółki akc. **396**
uprzywilejowanie akcji co do głosu **357, 358**
Głosowanie
bezprawne **485, 486**
grupami akcjonarjuszów **379, 386**
grupami akcyj (rodzajami) **410**
imienne **409**
jawne **238, 409, 411**
na zgromadzeniu organizacyjnem sp. akc. **328, 521**
na zgromadzeniu spólników sp. z ogr. odp. **233, 238, 240,** *384*
na zgromadzeniu walnem spółki akc. **404**
piśmienne **220, 223, 239,** *370, 372, 400, 427*
przeciw uchwale **240, 409, 413**
przez pełnomocnika **234, 405**
tajne **238, 411,** *632*
Godzina
walnego zgromadzenia sp. akc. **396**
zgromadzenia spólników sp. z ogr. odp. **229**
Gospodarstwo
hodowlane, leśne, łowieckie, ogrodowe, pszczelarskie, rybne **2,** *9, 1045*
rolne **2, 7—9, 75, 143,** *9, 730, 821, 840, 1045*
bilans i inwentarz *113*
wpis do rejestru handl. *14*
wykreślenie z rejestru handl. *14*
Gotowizna **311, 328**
Gotówka **493, 693**
Granice Państwa **225, 392**
Groźba **528**
Grunt **248, 423,** *1024*
Grupa
akcyj **410**
akcjonarjuszów **379, 380**
członków rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej sp. akc. **386**
Grzywna
darowanie **17**
jako kara **300—304, 482—488, 680, 681**
porządkowa za niedokonanie zgłoszenia do rejestru **17,** *34*
porządkowa za nieprzedstawienie bilansu lub inwentarza LIX
porządkowa za nieprzestrzeganie przepisów o firmie **38**
porządkowa za nieuczynienie zadość wezwaniu sądu rejestrowego **173, 337**
porządkowa za uchybienie członków zarządu lub likwidatorów sp. akc. **490**
porządkowa za uchybienie członków zarządu lub likwidatorów sp. z ogr. odp. **306**

H.

Handel cząstkowy *1065*
Handel lnem, konopjami, mąką, zbożem według Zwodu Praw *1070*

I.

Ilość
akcyj, potrzebna do ważności walnego zgromadzenia **401, 409**
członków komisji rewizyjnej **380**
członków rady nadzorczej **379**
głosów akcji uprzywilejowanej **358, 409**
głosów akcjonarjusza **404, 409**
głosów spólnika spółki z ogr. odp. **233**
lat, za które może być wypłacona dywidenda uprzywilejona **359**
udziałów, potrzebna do ważności zgromadzenia spólników **232**
udziałów, którą może mieć jeden spólnik w spółce z ogr. odp. **159, 162, 166,** XLV, XLVI
Imię
członka zarządu spółki **166, 330**
członka władzy osoby prawnej **74**
indosatarjusza **656**
kupca jednoosobowego **27, 70**
likwidatora **129, 267, 448**
osoby uprawnionej do reprezentowania spółki jawnej **79**
posiadacza akcji lub świadectwa tymczasowego **351**
składającego **654—669**
spólnika **28, 79, 167**
uprawnionego do uczestnictwa w zgromadzeniu akcjonarjuszów **400**
założycieli sp. akc. **309**
Indos
dowodu składowego **647, 655, 657, 659,** *966*
rewersu **655, 663**
warrantu **656, 659, 660, 662, 663**
zastawniczy *1051*
Indosant warrantu **656, 677, 678,** *973*
Indosatarjusz warrantu **656, 659**
Inkaso **537**
Instytucja
finansowa **648, 654,**
kredytowa **399**
Interes
cudzy **526**
giełdowy *1035, 1038, 1076*
handlowy **54,** XIV
komitenta **587**
konkurencyjny **110, 204, 375**
Państwa **263**
ratowy XXII, XXVII
składającego **637**
spółki akcyjnej **373, 376, 414, 435, 452**
spółki jawnej **91, 110, 132**
spółki z ogr. odp. **202, 240, 271**
sprzedawcy **554**
Inwentarz **57, 58,** LIX
Inwestycje — a bilans spółki **248, 423**
Izba
morska *1028*
przemysłowo - handlowa **216, 313,** LXI, LXIV, *37*
rolnicza LXI

J.

Jawność
głosowania **248, 411**
inwentarzy i bilansów, przedstawionych sądowi rejestrowemu LIX
rejestru handlowego **13,** LVIII
Jednomyślność spólników jawnych **96, 125, 127, 132**
Język ksiąg handlowych **55**

K.

Kapitał
rezerwowy spółki akcyjnej **427, 430**
rezerwowy spółki z ogr. odp. **253**
zakładowy spółki akcyjnej (akcyjny) ob. spółka akc.
zakładowy spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
zapasowy spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
zapasowy spółki z ogr. odp. **253**
Kara **300—304, 482—488, 680, 681,** *315, 651, 961, 966, 969, 1049, 1084*
Kasa
spółki akcyjnej **409**
spółki z ogr. odp. **217**
Kaucja
kwit **318**
przy wpisaniu do rejestru handl. wzmianki o wytoczeniu sporu **21**
przy wytoczeniu powództwa o odszkodowanie na rzecz spółki **294, 477**
wykazywanie w bilansie **247, 422**
założycielska ob. spółka akcyjna
Klient domu składowego **652**
Klientela *85*
Kodeks
cywilny austrjacki *734, 744, 797, 1126*
cywilny francuski *734, 744, 749*
cywilny Król. Polskiego XII, XIII, XIV
cywilny niemiecki XXV, XXVI *734, 744*
handlowy austrjacki XX, *1093, 1094*
handlowy francuski XI, *1125*
handlowy niemiecki XXIV, XXVIII, *1093, 1094*
handlowy—stosowanie nowego zamiast przepisów poprzedniego X
handlowy z 27. X. 1933 r. II, *998*
karny *388*
Napoleona XV, *1061*
postępowania cywilnego **15, 510, 547, 670,** *432, 445, 465, 466, 469, 417, 716, 726, 795, 836, 929, 975*
zobowiązań **76, 281, 528, 544, 561, 650,** III, *3, 4, 88, 100, 209, 214, 231, 242, 243, 246, 297, 303, 318, 429, 432, 537, 718, 735, 767, 785, 787, 792, 800, 801, 805, 809—814, 817, 824, 858, 901, 928, 938, 940, 945, 952, 986*
Koleje żelazne **614,** *613, 914*
Komandytarjusz **28, 114, 143, 146—152, 154—157,** *54*
Komis **581—597, 599**
istota **581**
kredyt, udzielony przez komisanta **590**
odpowiedzialność del credere komisanta **591**
pierwszeństwo zaspokojenia należności komisanta **596**
prawa i obowiązki komisanta **582—588, 597,** *882, 883, 884*
prawo zastawu na zabezpieczenie roszczeń komisanta **595**
prowizja komisanta **591, 594, 595**
przedmiot **595**
stosowanie przepisów o komisie przy ekspedycji **599**
towar, dostarczony lub zakupiony przez samego komisanta **592, 593, 597**
zaliczka, udzielona przez komisanta **590, 595**
Komisant **516, 581—597,** *725*
Komisja do sprawdzenia listy o-

becności walnego zgromadzenia sp. akc. **403**
do zbadania sprawozdania założycieli **328, 331**
polubowna do ustalenia ceny wykupu akcyj **409**
rewizyjna spółki akc. ob. spółka akcyjna
rewizyjna spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
szacunkowa **248, 423**
Komitent **581—584, 587—597,** VIII
Komornik
sprzedaż akcji lub świadectwa tymczasowego **343**
sprzedaż dowodu składowego *975*
sprzedaż towaru **547, 670**
sprzedaż zastawu **510,** *1061*
złożenie mu ceny udziału w sp. z ogr. odp. **185**
Kompetencja
komisji rewizyjnej sp. akc. **385**
komisji rewizyjnej sp. z ogr. odp. **214**
rady nadzorczej sp. akc. **383**
rady nadzorczej sp. z ogr. odp. **212**
Koncesja
do prowadzenia przedsiębiorstwa *29, 30, 174*
na dom składowy **648, 680, 681,** LV, *953*
na przedsiębiorstwo bankowe *1054*
na założenie spółki akc. *488, 489*
przemysłowa *489*
wykazanie w bilansie **248, 423**
Konkurencja nieuczciwa **35**
klauzula konkurencyjna *1079*
zakaz konkurencyjny **110, 111, 124, 204, 375, 386,** *204, 205, 221, 269, 426, 844, 1004*
Konosament **521**
Konto
domu składowego **665**
posiadaczy dowodu składowego **665**
Kontrola indywidualna w sp. z ogr. odp. **205, 206**
Konwencja międzynarodowa o przewozie osób i bagaży kolejami żelaznemi (73/665/1928) *904*
Konwencja międzynarodowa o przewozie towarów kolejami żelaznemi (73/667/1928) *904*
Korzyść
przysporzenie spółce jawnej **108**
szczególna, przywiązana do akcji **318, 328, 471, 472,** *628*
szczególna, przyznana spólnikowi w sp. z ogr. odp. **164**
z umowy zawartej przez komisanta **583**
Kosztowność **606, 623**
Koszty
administracji i organizacyjne sp. akc. **327, 422**
administracji i organizacji spółki z ogr. odp. **247**
ajenta **577, 580**
ekspedytora **608**
komisanta **595**
odesłania towaru sprzedawcy **554**
ogłoszenia o sprzedaży towaru przez dom składowy **669**
ogłoszeń o unieważnieniu akcji i sprzedaży nowej **343**
przedsiębiorcy składowego **640**
przechowania rzeczy, oddanej na skład **643**
przechowania towaru **527, 545**
przechowania towaru, oddanego do przewozu **622**
przewozu rzeczy **617,** *894*
rewizji sp. z ogr. odp. **219**
sporządzenia nowej akcji lub świadectwa tymczasowego LXV

sprzedaży przedmiotu zastawu **511**
sprzedaży towaru **548, 554, 671**
ubezpieczenia rzeczy przez dom składowy **653**
wydania akcyj **427**
wystawienia dowodu składowego **663**
zwołania i odbycia zgromadzenia spólników sp. z ogr. odp. **228**
zwołania i odbycia zgromadzenia walnego sp. akc. **395**
Kradzież
papieru na okaziciela **505**
rzeczy ruchomej **503**
Kredyt ob. komis
Krewny członka zarządu spółki **202, 373**
Książeczka wkładkowa banku *1056*
Księga akcyjna ob. spółka akcyjna
Księga handlowa
banku domicylowego **665**
kupca nierejestrowego *107*
kupca w spółce cichej **686**
obowiązek prowadzenia *108*
obowiązek przechowywania **56,** *112*
poświadczenie dla kontroli *1131*
prowadzenie przez osoby prawne V
przechowywanie **56, 139, 277, 460**
przedsiębiorstwa **40, 56**
przeglądanie **59, 91, 154, 205, 212, 217, 376, 382, 686**
sposób prowadzenia **55**
spółki akcyjnej ob. spółka akc.
spółki cichej ob. spółka cicha
spółki jawnej ob. spółka jawna
spółki komandytowej **154**
spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
wyciąg **578**
Księga
akcyjna ob. spółka akcyjna
jukstowa ob. dom składowy
maklerska **343,** *108, 1042*
protokółów zgromadzenia walnego sp. akc. **412**
protokółów zgromadzenia spólników spółki z ogr. odp. **239**
rejestrowa członków spółdzielni *198*
udziałów spółki z ogr. odp. **188, 306,** *426*
zastawów ruchomych banku kredytu krótkoterminowego *108*
Księgowość
forma **55**
handlowa **54, 55**
przedsiębiorcy składowego **639**
sposób prowadzenia **55,** *108*
spółki akcyjnej **418**
spółki z ogr. odp. **244**
Kupiec **2, 4—12, 20, 23, 24, 27, 31, 39, 57, 68, 69, 73, 151, 292, 474, 498, 500—505, 515, 518, 526, 530, 531, 539, 555, 565, 568, 578, 581, 598, 609, 613, 627, 630, 682, 683, 686—688, 693—695,** XVI, XXX, *1, 5—10, 418, 481, 740, 868, 1012, 1045, 1134*
jednoosobowy **27, 70—73, 87, 151,** *1130*
nazwisko **27, 70,** *50*
nierejestrowy **565,** *78, 88, 718, 775, 936*
niewłasnowolny *5*
podpis **70**
pozorny *10*
rejestrowy **4—9, 26, 43, 44, 46, 48, 49, 54, 60, 70, 72—74, 565, 686,** XXX, *13, 78, 88, 418, 859, 954, 1002, 1045, 1093*
siedziba **70, 686**
śmierć **64, 688,** XVIII
zdolność do działań prawnych **23, 64, 70**

zagraniczny a kod. handl. *1063, 1064*
Kupno
towaru od pełnomocnika **67**
towaru przez komisanta **593**
Kupon
dywidendowy **362, 505,** *559*
procentowy **505**
Kupujący **544—547, 549, 552—560, 562—565,** *792*
Kurator **242, 416**
Kurs
dzienny **343, 510, 547, 670**
giełdowy ob. giełda
Kwalifikacje biegłych rewidentów **376**
Kwit na kaucję założycielską **318**
Kwota
należna akcjonarjuszom przekształconej spółki **494**
należna od zakładu ubezpieczeń **653**
należna posiadaczowi dowodu składowego **648, 654, 674**
pobrana niesłusznie przy ekspedycji **603**
ubezpieczenia przy składzie **654**
wpłacona do banku domicylowego przy składzie **665, 666**
wpłacona na akcje **322, 323, 438**
zabezpieczona warrantem **656, 664, 666**

L.

Lądowy przewóz **613**
Licencja **248, 423**
Licytacja publiczna
akcji lub świadectwa tymczasowego **343**
majątku spółki jawnej **132**
nieruchomości sp. akc. **452**
nieruchomości sp. z ogr. odp. **271**
przemiotu zastawu **510,** *1061*
rzeczy wzgl. towaru, oddanego na skład **647, 670**
towaru sprzedanego **547**
Likwidacja
spółki akc. ob. spółka akcyjna
spółki jawnej ob. spółka jawna
spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
Likwidator
spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
spółki jawnej ob. spółka jawna
spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
wynagrodzenie **447,** *248*
List
polecony **229, 325, 342, 395, 396, 509, 522, 546, 641—644, 658, 669,** LXV, *745*
przewozowy ob. przewóz
zastawny *1058, 1059*
Lista
akcjonarjuszów, uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu **400,** *616*
biegłych rewidentów **313**
obecności na zgromadzeniu walnem sp. akc. **403, 412**
obecności na zgromadzeniu spólników w spółce z ogr. odp. **239**
Lokal przedsiębiorstwa **40, 68**
zarządu sp. akc. **400**
Losowanie
akcyj do umorzenia **364**
członków ustępujących władzy nadzorczej sp. akc. **381**
członków ustępujących zarządu sp. akc. **367**
Ładunek **603**
Łączenie rzeczy złożonych ob. dom składowy
Łączenie się akcjonarjuszów dla objęcia udziału w przekształconej spółce z ogr. odp. **493**
grup mniejszości akcjonarjuszów **379, 380**
spółek akcyjnych ob. spółka akcyjna
spółek z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.

M.

Majątek
akcjonarjusza **365**
kupca **54**
mężatki **71**
podział **59**
spólnika jawnego **85**
spólnika w spółce z ogr. odp. **194**
spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
spółki jawnej ob. spółka jawna
spółki komandytowej **148**
spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
wspólny małżonków **71**
Makler
giełdowy **343, 510, 547, 670,** *11, 756, 848, 1039—1044, 1061*
giełdowy starszy *1043*
handlowy *1080*
okrętowy *891*
pozagiełdowy *1090*
żeglugi morskiej XXIV
Małoletni
upoważnienie do czynności handlowych XIV
upoważnienie do prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego XXV
Małżonek członka zarządu spółki **202, 373**
Mandat
członka komisji rewizyjnej sp. akc. **380, 381,** *600*
członka komisji rewizyjnej lub rady nadzorczej sp. z ogr. odp. **211**
członka rady nadzorczej sp. akc. **379, 381**
członka zarządu spółki **196, 367,** *600*
Masa upadłości
komisanta **582**
kupca w spółce cichej **694, 695**
spólnika jawnego **119, 122, 125**
spółki akcyjnej **462**
spółki z ogr. odp. **279**
Maszyna **248, 423**
Matka
udzielenie małoletniemu upoważnienia do czynności handlowych XIV
Mąż
prawo do majątku żony *143*
zaufania odnośnie wspólności majątkowej **59**
zgoda na prowadzenie przedsiębiorstwa przez żonę **12, 71, 72, 147,** XII, *1082*
Mężatka
jako komandytarjusz **147**
jako kupiec **12, 71, 72**
jako spólnik jawny **85**
Mianowanie
komisji polubownej do oznaczenia ceny akcji **409**
likwidatorów **266, 447**
Miara **532**
Miejsce
dostawy przesyłki **615**
licytacji publicznej przedmiotu zastawu **510**
licytacji publicznej towaru **547**
siedziby spółki akcyjnej **392, 480**
siedziby spółki z ogr. odp. **225, 297**
sprzedaży **525**
subskrypcji akcyj **318, 323**
widoczne wywieszenia regulaminu domu składowego **649**
wykonania zobowiązania **532**
zgromadzenia spólników sp. z ogr. odp. **225, 229**
zgromadzenia walnego sp. akc. **392, 396**
Milczenie jako przyjęcie oferty **526**
Minister
Przemysłu i Handlu **47, 161, 170, 248, 310, 338, 373, 423, 510, 547, 648, 649, 651, 670, 696, 697,**

XXXVIII, XLI, LV, LVII, LIX, LX, LXVIII, *638, 657*
Rolnictwa i Reform rolnych **4, 7**
Skarbu **4, 7, 310, 320, 399, 510, 547, 670, 696, 697,** LIX, LX, *657*
Sprawiedliwości **4, 7, 310, 510, 547, 670,** LVII, LIX, LX, LXVIII
Ministerstwo Przemysłu i Handlu **252, 279, 306, 334, 428, 462, 490, 496**
Mniejszość akcjonarjuszów ob. także grupa **377, 379, 380, 485, 486**
Monitor Polski **22, 23, 25, 174, 316, 318, 338, 396, 398, 409, 505, 658, 669,** *81, 98, 105, 285, 408, 438, 640, 651, 666, 741, 956, 1041, 1044, 1060*

N.

Nabycie
biletów bankowych **505**
na licytacji przedsiębiorstwa *92*
nieruchomości dla spółki **221, 222, 389**
osobowości prawnej przez spółkę akcyjną **335**
osobowości prawnej przez spółkę z ogr. odp. **171**
pieniędzy **504**
papieru na okaziciela **504, 505**
prawa do prowizji przez ajenta **575**
prawa do prowizji przez komisanta **594**
prawa na przedmiocie zatrzymanym **521**
prawa zastawu **508**
przedmiotów i praw majątkowych przez spółkę akc. **312, 314, 318, 325, 371, 472**
rzeczy cudzej **503**
rzeczy do odsprzedaży **565**
rzeczy skradzionej lub zgubionej **503**
towaru na licytacji **547**
udziału w spółce z ogr. odp. **181, 185,** XLVI
wierzytelności przez komisanta **582**
wierzytelności przez wpisanie do rachunku bieżącego **537**
własności na rzeczach złożonych **631**
własności rzeczy oddanej w najem **566**
własnych akcyj przez spółkę akcyjną **365, 464, 487**
własnych udziałów przez spółkę z ogr. odp. ob. sp. z ogr. odp.
Nabywca
akcyj **348, 361, 439,** *555, 556*
licytacyjny rzeczy ruchomej *751*
pieniędzy i papierów na okaziciela **504**
przedsiębiorstwa **40—46, 48,** *787*
rzeczy cudzej **503,** *737*
rzeczy skradzionej lub zgubionej **503**
świadectwa tymczasowego *555*
towaru na licytacji **547**
udziałów w spółce z ogr. odp. **181, 185, 186**
wierzytelności w rachunku bieżącym **537**
Nadawca *889*
Nadwyżka
ceny akcyj **311, 427**
ceny sprzedaży towaru złożonego na skład **674**
majątku spółki akc. **364, 458**
rachunku bieżącego (saldo) **533, 534, 538—541**
zysków spółki akcyjnej **364**
Nadzór ob. spółka akc. i z ogr. odp.
Najem
lokalu przedsiębiorstwa **40,**
nieruchomości **528**

stosowanie przepisów o najmie przy wniesieniu do spółki praw **103**
z zastrzeżeniem przejścia własności przedmiotu najmu na najemcę **566**
zawarty przed wejściem w życie kod. handl. XXXV
Nakładanie
dopłat w spółce z ogr. odp. **178**
grzywien **38, 173, 306, 337, 490,** LIX
Nakłanianie do działania na szkodę spółki **300, 482**
Należność
ajenta **578**
biegłych rewidentów **313**
ciążąca na towarze złożonym na skład **671**
domu składowego **671**
ekspedytora **608**
komisanta **595, 596**
posiadacza rewersu lub warrantu **674, 675**
przedsiębiorcy składowego **640, 645**
przewoźnika **621, 628**
spólnika cichego **693**
uboczna domu składowego **654**
uboczna kwoty, zabezpieczonej zastawem na towarze **656, 671**
wierzyciela spółki **276, 459**
za akcje **309, 318, 341**
związana z przesyłką **603**
Należyta staranność ob. staranność
Naprawienie szkody
spólnika, wyłączonego ze spółki z ogr. odp. **281**
wyrządzonej pozwanemu o odszkodowanie dla spółki **294, 477**
wyrządzonej przy założeniu spółki akcyjnej lub sprawowaniu zarządu i nadzoru **388**
wyrządzonej przy założeniu spółki z ogr. odp. lub sprawowaniu zarządu i nadzoru **221**
wyrządzonej spółce akcyjnej **471—473, 475, 478, 479**
wyrządzonej spółce z ogr. odp. **291, 295, 296**
wywołanej zwłoką w dopłatach **178**
Narażenie na zepsucie ob. rzecz, towar
Naruszenie
praw poszczególnych rodzajów akcyj **410**
prawa obowiązującego **263**
zakazu konkurencji **111**
Narzędzie pracy **248, 423**
Następca przy ekspedycji **609**
Nazwa
przedsiębiorstwa **26**
ustawowa lub statutowa osoby prawnej **30**
Nazwisko
członka władzy osoby prawnej **74**
członka zarządu spółki **166, 330, 372**
indosatarjusza dowodu składowego **656**
komandytarjusza **28**
kupca jednoosobowego **27, 70**
likwidatora **129, 267, 448**
osoby w firmie sp. akc. lub sp. z ogr. odp. **29**
osoby reprezentującej spółkę jawną **79**
posiadacza akcji lub świadectwa tymczasowego **351**
posiadacza dowodu składowego **663**
składającego **654, 669**
spólnika jawnego **28, 29, 32, 79**
spólnika spółki z ogr. odp. **167, 188**
uprawnionego do uczestniczenia w zgromadzeniu sp. akc. **400**
założyciela spółki akcyjnej **309**

zmiana nazwiska, stanowiącego część firmy **32**
Niebezpieczeństwo
nabycia wierzytelności **537**
odesłania towaru sprzedawcy **554**
przechowania rzeczy, nieodebranej przez składającego **643**
przechowania towaru kupującego **545**
zepsucia lub uszkodzenia towaru, nadesłanego komisantowi **586**
zwłoki w sprzedaży przedmiotu zastawu **510, 511**
zwłoki w sprzedaży towaru **546, 547**
Niedbalstwo **290, 291, 470—473, 475,** *927*
rażące **294, 477, 606, 623, 628, 632, 645**
Niedobór
przy sprzedaży akcji lub świadectwa tymczasowego **343**
w spółce jawnej **120, 138**
w spółce z ogr. odp. *407*
Niedopuszczalność
dodatku w firmie, wprowadzającego w błąd **31**
egzekucji z towaru lub praw posiadacza warrantu lub rewersu **661**
indosu warrantu **662**
zastawiania akcyj **347**
Niekupiec *1, 726, 729, 757, 768, 821, 1002*
Nieletni XVIII
Nieobecność na zgromadzeniu spółki **240, 413**
Nieodebranie rzeczy, oddanej na skład **643**
Nieogłaszanie
bilansów, rachunków zysku i strat **306, 490**
uchwał walnego zgromadzenia **490**
Niepodzielność akcji ob. akcja
Nieruchomość
chwila nabycia przy przeniesieniu przedsiębiorstwa *84*
dzierżawa **528**
fabryczna **338**
jako aport w spółce z ogr. odp. *283*
licytacja **271, 452**
nabycie **221, 222, 389**
najem **528**
obciążenie **39, 61, 66, 84, 198,** *84, 429, 1058*
przedsiębiorstwa zbytego **40**
przeniesienie własności **39**
sprzedaż a przepisy o sprzedaży na raty *821*
zbycie **61, 66, 84, 198, 221, 271, 452,** *582*
Niespełnienie
świadczenia w terminie **551**
świadczenia wzajemnego **544**
Nieściągalność wierzytelności **58**
Nieważność
akcyj i świadectw tymczasowych, wydanych przed zarejestrowaniem sp. akc. **346**
indosu dowodu składowego **656,** *978*
ograniczenia lub wyłączenia odpowiedzialności za niezachowanie przepisów o sprzedaży towaru **672**
pełnomocnictwa do udziału w zgromadzeniu spółki **405**
postanowień umowy sprzedaży na raty **564,** *830, 832, 835*
postanowień umowy spółki cichej **692**
postanowień umowy spółki jawnej **78, 118, 126, 128**
statutu spółki akcyjnej **308**
uchwały o rozwiązaniu spółki z ogr. odp. lub przeniesieniu siedziby zagranicę **262**
uchwały o zmianie przedmiotu przedsiębiorstwa spółki akc. **409**

uchwały walnego zgromadzenia spółki akc. **412**
umowy sp. komandytowej **145**
zapisu na akcje pod warunkiem lub zastrzeżeniem **319**
zastrzeżenia utraty rat przy sprzedaży na raty **562**
zbycia lub zastawienia udziału w spółce z ogr. odp. **180**
zmiany umowy spółki z ogr. odp. **254**
Niewypłacalność
spólnika jawnego **138**
spółki z ogr. odp. **176**
Niezbywalność akcji **347**
Notarjusz ob. akt notarjalny
dostarczanie sądowi rejestrowemu informacyj i dokumentów LXI, LXIII
jako kupiec *20*
poświadczenie ksiąg handlowych dla kontroli *1131*
protokółowanie **254, 412,** *430, 710*
sporządzenie protokółu zgromadzenia spólników spółki z ogr. odp. **239**
sporządzenie statutu spółki akc. **316**
sprzedaż akcyj i świadectw tymczasowych **343**
sprzedaż przedmiotu zastawu **510**
sprzedaż towaru **547, 670**
uwierzytelnienie **15, 65, 70, 74, 79, 129, 169, 267, 333, 448,** XVIII
zawiadomienie przez notarjusza zamiast listem poleconym *518, 741, 802, 947, 949, 950, 951, 1138*
złożenie akcyj u notarjusza **399,** *702*

O.

Obciążenie
nieruchomości ob. nieruchomość
rzeczy prawami osób trzecich **506**
Objęcie
akcyj **314, 321, 325, 327, 331, 435**
odpowiedzialności solidarnej za wykonanie przewozu **625**
podwyższonego kapitału spółki z ogr. odp. **255, 258**
udziału w spółce z ogr. odp. **256**
udziału w spółce z ogr. odp., przekształconej ze spółki akcyjnej **493**
Obliczenie
należności ajenta **578**
udziału spólnika cichego **685**
wartości akcyj przy przekształceniu spółki akcyjnej **494**
wynagrodzenia na podstawie ksiąg **59**
Obligacja **388, 408, 422, 475,** *622*
Obniżenie
kapitału akcyjnego ob. spółka akcyjna
kapitału zakładowego spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
sumy komandytowej **149**
Obrobienie rzeczy **565**
Obrót
giełdowy **510, 547, 670**
uczciwy **42**
Obstawanie przy wykonaniu umowy **551**
Obszar obowiązywania przepisów o badaniu spółek akcyjnych przez biegłych rewidentów **697**
Ochrona praw składającego **636**
Odbiorca
ajenta **574**
przesyłki **615—618, 625, 626, 628**
rzeczy oddanej na skład **645**
wypłaty ze spółki **192, 356**

Odbiór
ceny kupna **67**
kwoty, należnej z tytułu ubezpieczenia rzeczy przez dom składowy **653**
należności posiadacza rewersu lub warrantu **674**
rzeczy z przechowania **632, 653**
wpłat na akcje **322, 323**
zapłaty za towar i towaru przez ajenta **571**
Odcinek zbiorowy akcyj **344**
Oddanie
pieniędzy i papierów na okaziciela **504**
przesyłki do przewozu innemu przewoźnikowi **625**
przesyłki na przechowanie **622**
rzeczy cudzej **503**
rzeczy ruchomej do przechowania **630**
rzeczy ruchomej do przechowania innej osobie **643**
rzeczy w najem, a przepisy o sprzedaży na raty **566**
rzeczy wierzycielowi **518**
rzeczy zgubionej lub skradzionej **503**
towaru na przechowanie w razie zwłoki kupującego **545**
Oddział przedsiębiorstwa ob. przedsiębiorstwo
Oddzielenie warrantu **656, 659**
Odebranie
koncesji na dom składowy LV
rewersu **674**
rzeczy oddanej na skład **641, 643—645**
rzeczy wydanej kupującemu na raty **560, 562**
towaru przez żądającego unieważnienia rewersu **679**
warrantu **674**
Odesłanie
stron na drogę sądową LXV
towaru oferentowi **527**
towaru sprzedawcy **554**
Odjęcie
prawa prowadzenia spraw spółki jawnej **101**
prawna reprezentowania spółki jawnej **83**
Odległość
obliczanie **532**
Odmowa
podpisu na bilansie, rachunku zysków i strat, sprawozdaniu **246, 420**
przyjęcia rzeczy na skład **652**
przyjęcia towaru przez komitenta **588**
udzielenia wyjaśnień osobie, powołanej do rewizji spółki **306, 490**
wpisu indosu warrantu do księgi jukstowej **662**
zapłaty warrantu **667**
zarejestrowania spółki akc. **336**
zarejestrowania spółki z ogr. odp. **172**
zezwolenia na przeniesienie akcji **348, 361**
zezwolenia na zbycie lub zastawienie udziału w spółce z ogr. odp. **181**
Odpis
aktów o zawiązaniu spółki akc. **334**
bilansu spółki komandytowej **154**
bilansu spółki cichej **686**
listu wysłanego **56**
listy uprawnionych do uczestnictwa w zgromadzeniu spółki akc. **400**
opinji biegłych rewidentów **218, 324, 421**
protokółu zgromadzenia spółki **239, 412**
sprawozdania likwidatorów **279, 462**
sprawozdania władz spółki akc. **421**
sprawozdania założycieli spółki akc. **324**

statutu spółki akc. **334**
uchwały zgromadzenia spółki **239, 252, 412**
umowy spółki z ogr. odp. **170**
z rejestru handlowego LVIII
Odpisy w bilansach
na umorzenie inwestycyj **248, 423**
na umorzenie różnicy ceny emisyjnej i wartości nominalnej obligacyj **422**
nadzwyczajne **427**
statutowe lub ustawowe **429**
Odpowiedzialność
akcjonarjusza **307, 343, 406**
bez ograniczenia **143, 152**
bezpośrednia *459, 473*
członków władz spółki akcyjnej ob. spółka akc.
członków władz spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
dzierżawcy przedsiębiorstwa kupca rejestrowego **49, 50**
dzierżawcy przedsiębiorstwa kupca nierejestrowego *103*
ekspedytora **600—602, 606**
karna i porządkowa ob. także spółka akc. i z ogr. odp.
karna i porządkowa z umowy składu **680, 681,** *961, 966, 969*
komandytarjusza **143, 146—148, 150—152**
komisanta **591,** *867, 874*
kupca za brak staranności sumiennego kupca **292, 474,** *727, 728*
kupca za nieprowadzenie księgowości *109*
likwidatorów **238, 292, 411, 474,** *245, 473*
mężatki jako kupca **71**
nabywcy przedsiębiorstwa **43, 44**
nabywcy udziału w sp. z ogr. odp. **186,** *307*
osobista **171, 298, 335**
osób, działających przed zarejestrowaniem sp. akc. **335—337**
osób, działających przed zarejestrowaniem sp. z ogr. odp. **171**
osób, obowiązanych do zgłoszenia w rejestrze handl. **18**
poprzednika akcjonarjusza **343**
poręczyciela **530**
przedsiębiorcy składowego **632, 633,** *944, 950*
przewoźnika **617, 623—625,** *890, 919*
solidarna **18, 43, 44, 49, 50, 85, 171, 176, 184, 186, 192, 287, 290, 293, 298, 335, 336, 343, 344, 356, 470, 476, 529, 625,** *879*
spadkobiercy spólnika jawnego **114, 135**
spólnika cichego **682**
spólnika jawnego ob. spółka jawna
spólnika w spółce z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
spółdłużnika z czynności handlowej **529**
spółki przejmującej za długi spółki przejętej *452*
spółwłaścicieli akcji za świadczenia **344**
spółwłaścicieli udziału w sp. z ogr. odp. **184**
sprzedawcy na raty z tytułu rękojmi **556**
subskrybenta **343**
użytkownika *107*
właściciela przedsiębiorstwa po ustaniu użytkowania *107*
wydzierżawiającego przedsiębiorstwo **50**
wysyłającego **615, 616**
za działalność sprzeczną z prawem lub statutem sp. akc. **474**
za działalność sprzeczną z prawem lub umową sp. z ogr. odp. **292**

za fałszywe oświadczenie co do objęcia kapitału zakładowego spółki **290, 470**
za niedokonanie zgłoszenia do rejestru handl. **18**
za nieprawną wypłatę **192, 356**
za niezachowanie przepisów o sprzedaży na raty **672**
za pełną wpłatę na akcje **343,** XXXIX, XLII
za prowadzenie odrębnego zarządu połączonych spółek **287, 467**
za wpłatę udziału w sp. z ogr. odp. XLVII
za wyrządzenie szkody spółce **471—473, 475**
za zobowiązania spółki akcyjnej **307, 470**
za zobowiązania spółki jawnej **85—87, 89**
za zobowiązania spółki komandytowej **143**
za zobowiązania spółki z ogr. odp. **159, 290, 298**
za zwrot nieprawnych wypłat w spółce **192, 356**
za zwrot wpłat i aportów w razie niezarejestrowania spółki akcyjnej **336**
zbywcy przedsiębiorstwa **43, 44, 48**
zbywcy udziału spółki z ogr. odp. **186**
za zwłokę w zgłoszeniu do rejestru handl. **18**
Odpowiedź na ofertę **526**
Odsprzedaż **565**
Odroczenie
wypłat **19**
zgromadzenia organizacyjnego spółki akcyjnej **328**
Odsetki
od akcyj ob. akcja
od ceny przejęcia udziału w spółce z ogr. odp. **281**
od dopłaty w spółce z ogr. odp. **178**
od nadwyżki rachunku bieżącego **538**
od udziału w spółce jawnej **107, 109**
od udziału w spółce z ogr. odp. **190**
od wpłaty na akcje **342, 343**
Odstąpienie
od ceny oznaczonej przez komitenta **584**
od umowy przewozu **617**
od umowy sprzedaży **551**
od umowy sprzedaży na raty **559—561**
Odszkodowanie
na rzecz spółki od członka władzy lub likwidatora **294—297, 477—480**
przy ekspedycji **606, 611**
przy przewozie **617, 623, 625**
przy składzie **632**
spólnika cichego za rozwiązanie spółki **689**
umowne **342, 343, 531**
umowne za niedopełnienie świadczeń niepieniężnych **361**
umowne za zwłokę w wpłacie na akcje **342—343**
z tytułu ubezpieczenia towaru złożonego **673**
z tytułu umów, dotyczących wkładów niepieniężnych **347**
za naruszenie zakazu konkurencji **111**
za niedopełnienie umowy przez osobę trzecią **69**
za niezachowanie przepisów o sprzedaży przedmiotu zastawu **513**
za niezachowanie przepisów o sprzedaży towaru **550, 672**
za niezawiadomienie o dokonaniu zatrzymania **522**
za zwłokę w wykonaniu umowy sprzedaży **551**

Odwołanie
członka władzy spółki z ogr. odp. **197, 209, 210**
członka zarządu spółki akcyjnej **368**
likwidatorów spółki **127, 128, 266, 447**
prokury **64, 84, 95, 198, 201**
Odwoływanie się od postanowień sądu rejestrowego **38,** LXIV
Oferent **527,** *768*
Oferta **525—527**
Ogłoszenie
bilansu, rachunku zysków i strat spółki **252, 306, 428, 490**
danych nieprawdziwych **302, 471, 475, 484**
numerów unieważnionych akcyj i świadectw tymczasowych **343**
o niedojściu spółki akcyjnej do skutku **317, 322**
o obniżeniu kapitału zakładowego spółki **260, 441**
o odmowie zarejestrowania spółki akcyjnej **336**
o otwarciu likwidacji spółki **268, 275, 449, 458**
o sprzedaży towaru przez dom składowy **669**
o wszczęciu postępowania umarzającego **505**
o wymianie lub ostemplowaniu akcyj **442**
o zamiarze złączenia majątku połączonych spółek **286, 287, 466, 467**
o zaofiarowaniu nowych akcyj **436, 437, 439**
o zgromadzeniu organizacyjnem spółki akcyjnej **324**
o zwołaniu zgromadzenia walnego spółki akcyjnej **395, 396, 399,** *656*
o zwrocie dopłat w spółce z ogr. odp. **179**
oświadczeń woli domu składowego **658**
postępowania układowego **19**
regulaminu domu składowego **649**
spółki akcyjnej **330, 338**
spółki z ogr. odp. **166, 174, 179, 252, 260, 268**
sprawozdania likwidacyjnego **277, 460**
statutu spółki akcyjnej **316, 318**
subskrypcji na akcje **316—319, 322, 324, 331**
taryfy opłat składowych **649**
uchwały o zmianie przedmiotu przedsiębiorstwa spółki akcyjnej **409**
uchwały zgromadzenia walnego spółki akcyjnej **398, 490**
upadłości dłużnika **519**
upadłości kupca **19, 64**
upadłości kupca w spółce cichej **695**
upadłości spólnika cichego **688, 693**
upadłości spólnika jawnego **112, 119, 120**
upadłości spółki akcyjnej **444**
upadłości spółki jawnej **112, 120**
upadłości spółki z ogr. odp. **262**
wezwania do dokonania wpłaty na akcje **342, 343**
wezwania do okazania zgubionej akcji imiennej lub świadectwa tymczasowego LXV
wezwania do okazania zgubionego dowodu składowego **679**
wpisu do rejestru handlowego **19, 22, 23, 25,** *145*
Ograniczenie
co do przeniesienia akcji ob. akcja
co do zawiązania spółek z ogr. odp. **158**
odpowiedzialności ekspedytora **602**

odpowiedzialności komandytarjusza **143, 152**
odpowiedzialności za niezachowanie przepisów o sprzedaży towaru przy składzie **672**
pełnomocnictwa **66**
podziału udziałów w spółce z ogr. odp. **183**
praw akcyj użytkowych i założycielskich oraz świadectw tymczasowych XXXIX, XLII
praw likwidatorów **133, 272, 453**
praw spólnika jawnego **91**
prawa głosowania akcjonarjuszów, mających więcej akcyj **404, 409**
prawa odwołania członków zarządu spółki z ogr. odp. **197**
prawa reprezentowania spółki akcyjnej **369, 371**
prawa reprezentowania spółki jawnej **84,** XXXVI
prawa reprezentowania spółki komandytowej XXXVII
prawa reprezentowania spółki z ogr. odp. **198, 200**
prawa rozporządzania towarem złożonym **662**
prokury **61, 199, 370**
rękojmi za wady towaru sprzedanego na raty **556**
stosowania przepisów o sprzedaży na raty **565, 567**
uprawnień komandytarjusza **154**
uprawnień spólnika cichego **686**
wstąpienia spadkobierców spólnika do spółki z ogr. odp. **183**
zakresu przeglądania ksiąg handlowych **59**
zbycia lub zastawienia udziału w spółce z ogr. odp. **181, 185**

Ojciec
udzielenie upoważnienia małoletniemu do czynności handl. XIV

Okręg
działania ajenta **574**
sądu rejestrowego LVII

Opakowanie przesyłki i kształt **615**

Opinja biegłych rewidentów **313, 315, 324, 327, 331, 421, 439, 471**

Opłata
celna **626—640**
sądowa **313**
składowa **649, 651, 654**
stemplowa ob. także ustawa LXVII
w postępowaniu rejestrowem LX, LXIV

Opóźnienie
dostawy przesyłki **623**
wykonania zlecenia przez ekspedytora **600**

Ordynacja konkursowa ob. także prawo upadłościowe XXIII

Ordynacja podatkowa (Rozp. 39/346/1934) *116*

Ordynacja pocztowa *904, 914, 915, 917, 919, 920, 921*

Ordynacja przemysłowa *1078—1079*

Organ
dokonywujący sprzedaży przedmiotu zastawu **511**
dokonywujący sprzedaży towaru **548**
nadzorczy spółki **246, 420**
uprawniony do zwołania zgromadzenia spółki **224, 391**
powołany do ustanowienia zarządu spółki **204, 375**

Oryginał dokumentu **15, 312**

Orzeczenie sądowe
o likwidacji spółki akcyjnej **447**
o przeniesieniu lub ograniczeniu praw posiadacza dowodu składowego **662**
o rozwiązaniu spółki akcyjnej **445,** XXXVIII, XLI

o umorzeniu rewersu lub warrantu **679**
o wyłączeniu spólnika ze spółki z ogr. odp. **281**
Osoba
bliska **43**
czynna w lokalu przedsiębiorstwa **68**
dokonywająca zgłoszenia do rejestru **15**
działająca w imieniu spółki przed jej zarejestrowaniem **171, 335**
interesowana **126, 128, 132, 139, 266, 271, 277, 336, 337, 447, 460,** *37, 292*
nie będąca kupcem **515**
nie będąca kupcem przed wejściem w życie kodeksu handlowego XXX
podlegająca obowiązkowi wpisu do rejestru LXII
prawna **30, 74,** V, *8*
uprawniona do odbioru rzeczy złożonej **632, 652**
uprawniona do rozporządzania rzeczą złożoną **647**
uprawniona do uczestnictwa w zgromadzeniu spółki akc. **402**
uprawniona do zwołania zgromadzenia spółki **224, 391**
zatrudniona u ekspedytora **601**
zatrudniona w przedsiębiorstwie przewoźnika **624**
zatrudniona w przedsiębiorstwie składowem **633**
zarejestrowana, jako kupiec w chwili wejścia w życie kod. handl. XXX
zaufania *268*
zobowiązana do naprawienia szkody **295, 296, 478, 479**
Osobowość prawna
spółki akcyjnej **335, 446,** *482*
spółki z ogr. odp. **171, 265**
Ostemplowanie akcyj **442**
Oszacowanie przy sprzedaży z licytacji publicznej **510, 547, 670**
udziału w spółce z ogr. odp. **185**
Oświadczenie
fałszywe członka zarządu spółki **290, 470**
imieniem spółki **199, 370**
komitenta o nieuznaniu czynności za dokonaną na jego rachunek **584**
odebranie przez ajenta dla dającego polecenie **570**
o dokonaniu wpłat na akcje i odnośnie aportów **331, 439, 470**
o dokonaniu wpłat udziałów i odnośnie aportów w sp. z ogr. odp. **167, 258, 290**
o objęciu podwyższonego kapitału zakładowego spółki z ogr. odp. **258**
o niepotwierdzeniu umowy przez komitenta **573**
o przeniesieniu akcji lub świadectwa tymczasowego **350**
o przystąpieniu do spółki akc. **493**
o przystąpieniu do spółki z ogr. odp. **256**
o rozwiązaniu umowy z powodu zbycia przedsiębiorstwa **46**
o zarządzie przedsiębiorstwa spadkowego XVIII
o zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli, sprzeciwiających się obniżeniu kapitału zakładowego spółki **261, 443**
piśmienne o prokurze **60**
spółki akc. wobec spółwłaścicieli akcji **344**
spółki z ogr. odp. wobec spółwłaścicieli udziału **184**
wobec pełnomocnika **67**
wobec prokurenta **62**
woli domu składowego **658**

woli ze strony spółki jawnej **89**
woli, złożone pod wpływem błędu, podstępu, groźby, wyzysku **528**
wysyłającego niedokładne lub nieprawdziwe **615**
zarządu spółki akcyjnej **337, 395**
zarządu spółki z ogr. odp. **173, 216, 228**
zwrócone do spółki akcyjnej **370**
Otwarcie
domu składowego **648**
likwidacji spółki akcyjnej **448, 449, 451, 458**
likwidacji spółki jawnej **129**
likwidacji spółki z ogr. odp. **267, 268, 270, 275**
spadku **114**, XVIII
subskrypcji **318, 322, 433**
zgromadzenia organizacyjnego spółki akcyjnej **326**
zgromadzenia walnego spółki akcyjnej **402**
Oznaczenie
banku domicylowego **654**
ceny emisyjnej akcji **433**
ceny przez komitenta **583, 584, 590**
ceny udziału w spółce z ogr. odp. **181**
firmy **31**
ilości i cech towaru **654**
kaucji **294, 477**
okresu składu **654, 671**
osoby kupca lub przedsiębiorstwa w firmie **31**
rodzaju przesyłki **615**
właściwości przedmiotu sprzedaży **544**
wynagrodzenia rewidentów **219**
wysokości prowizji ajenta **576**
wysokości przewoźnego **615**
wysokości udziału spólnika jawnego **120**

P.

Państwo **225, 263, 308, 317, 392**
Papier
legitymacyjny *734*
na okaziciela **504, 505,** *1084*
towarowy **521, 580, 595, 608, 626, 640**
wartościowy **217, 250, 425, 507, 514, 518, 542, 567, 580, 581, 595, 606, 623, 631**, VIII, XXIX, *865*
wartościowy, mający cenę giełdową *881*
Pasywa spółki **247, 422**
Patent **40, 248, 423**
Pełnomocnictwo
ajenta **570**
bierne *136*
do dokonania zgłoszenia do rejestru handl. **15**
do udziału w zgromadzeniu spółki **234, 405**
do zawierania umów i odbierania oświadczeń woli przez ajenta **570**
działanie ajenta bez pełnomocnictwa wzgl. jego przekroczenie **570**
forma ustanowienia **66**
handlowe **66—68,** *1114*
handlowe udzielone przed wejściem w życie kod. hanl. XXXIII
komandytarjusza **152**
ograniczenie **66**
procesowe **66,** *122*
przeniesienie *132*
Pełnomocnik
akcjonarjusza na walnem zgromadzeniu spółki **405, 406,** *623*
do prowadzenia sporu **242, 416**
do reprezentowania spółki w sporach i umowach z członkami zarządu **203, 374**
do reprezentowania spółki w

sporach o unieważnienie uchwał zgromadzenia **242, 416**
handlowy **60—69**, *27, 1114*
na zgromadzeniu spółki **234, 235,328, 405, 406**
spadkobierców kupca do zarządu przedsiębiorstwem spadkowem XVIII
spółki akcyjnej **416**
spółki jawnej *187*
spółki z ogr. odp. **203**
upoważniony do czynności pewnego rodzaju *131*
ustanowienie przez prokurenta **63**
używany poza zakładem **67**
Pieniądze
nabycie **504**
przechowanie **631**
świadczenie w pieniądzach **109**
utrata, uszkodzenie, ubytek **606, 623**
wniesienie do spółki jawnej **103**
Pierwszeństwo
do objęcia nowych akcyj **435**
przy podziale majątku spółki akc. **458**
w przyjęciu towaru do domu składowego **652**
Pismo
doręczenie prokurentowi **62**
doręczenie spółce **199, 370**
przeznaczone do ogłoszeń łączących się spółek **286, 466**
przeznaczone do ogłoszeń spółki akcyjnej **318, 324, 330, 338, 441, 449, 466**, *612, 632, 666*
przeznaczone do ogłoszeń spółki z ogr. odp. **166, 179, 252, 260, 268, 286**, *294*
wybrane do ogłoszeń subskrypcji **312, 318, 320**
Piśmienne
głosowanie w spółce z ogr. odp. **220, 223, 240**, *370, 372*
pełnomocnictwo celem uczestnictwa na zgromadzeniu spółki **234, 405**
potwierdzenie umowy ajencyjnej **569**
przeniesienie akcji **350**
sprawozdanie władz spółki **212, 214, 246, 382, 385, 420**
sprawozdanie założycieli spółki akc. **312**
uchwała zgromadzenia spólników w spółce z ogr. odp. **239**
udzielenie pełnomocnictwa **66, 234, 405**
udzielenie prokury **60**
umowa spółki jawnej **77**
ustanowienie zastawu **507**
zastrzeżenie własności rzeczy sprzedanej **543**
zastrzeżenie wymagalności reszty ceny kupna przy sprzedaży na raty **557**
zawiadomienie o wadach towaru **552**
zbycie lub zastawienie udziału w spółce z ogr. odp. **180**
zbycie, wydzierżawienie lub ustanowienie użytkowania przedsiębiorstwa **39**
zezwolenie na przeniesienie akcji **348**
zezwolenie na zbycie lub zastawienie udziału w spółce z ogr. odp. **181**
zgoda na łączenie złożonych rzeczy **639**
żądanie sprzedaży towaru na zaspokojenie warrantu **668**
żądanie wyjaśnień przez biegłych rewidentów **313**
żądanie zwołania zgromadzenia spółki **227, 394**
Płatność
nadwyżki rachunku bieżącego ob. termin płatności
rat ceny kupna **558**
raty subskrypcyjnej **321**
wierzytelności spółki **274, 457**
wierzytelności, zabezpieczonej

warrantem **656, 666, 667, 671**
zobowiązań spółki jawnej **141**
zobowiązań zbywcy przedsiębiorstwa **48**
Pobór nowych akcyj **433, 435, 437**
Początek dowodu na piśmie *764, 771, 825, 944*
Początek przedawnienia LIV
Poczta ob. także ordynacja pocztowa **614**
Podatek
od ładunków **603**
spożywczy **654**
przepisy **616,** *914*
Poddanie się regulaminowi domu składowego **652**
Podniesienie roszczeń przeciw ekspedytorowi w drodze zarzutu **610**
Podnoszenie wpłat na akcje **320**
Podpis
dokonywającego zgłoszenia do rejestru handlowego **15**
indosanta dowodu składowego **656**
uczestnika zgromadzenia spółki **239, 412**
wystawiającego dowód składowy **654**
zarządu spółki akcyjnej na akcji **339**
zbywcy akcji lub świadectwa tymczasowego **351**
Podpisywanie
inwentarza i bilansu **57**
listy akcjonarjuszów **400**
listy obecności na walnem zgromadzeniu spółki akc. **403**
protokółów zarządu spółki akcyjnej **372**
rachunku zysków i strat, bilansu i sprawozdania zarządu spółki **246, 420**
uchwał zgromadzenia spólników spółki z ogr. odp. **239**
w imieniu spółki **199, 370**
weksli i czeków **66**
Podstęp
przy sprzedaży handlowej **552,** *816*
uchylenie się od skutków **528**
Podwyższenie
kapitału akcyjnego ob. spółka akcyjna
kapitału zakładowego w spółce z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
wkładu w spółce jawnej **104**
Podział
majątku **59**
majątku spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
majątku spółki jawnej ob. spółka jawna
majątku spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
nadwyżki zysków spółki akcyjnej **364**
niedoboru spółki jawnej **120, 138**
rzeczy złożonych ob. dom składowy
spadku **59**
spólności **59**
udziału komandytarjusza **157**
udziału w spółce z ogr. odp. **182, 183,** XLVI
zysku i strat w spółce cichej **693**
zysku i strat w spółce jawnej **106, 120**
zysku i strat w spółce komandytowej **156**
zysków spółki akcyjnej **355, 360, 382, 385, 390**
zysków spółki z ogr. odp. **191, 212, 214, 223**
Pogwałcenie prawa lub umowy spółki **219**
Pojazd mechaniczny ob. także rozporządzenie **614**
Pojemność domu składowego **652**

Pokrycie
akcji **456**
ceny kupna **555, 575, 594**
kapitału akcyjnego **311, 312**
kosztów przechowania towaru ofiarowanego **527**
kosztów przechowania towaru przewożonego **622**
kosztów przechowania towaru sprzedanego **554**
kosztów sprzedaży akcji **343**
kosztów wydania akcji **427**
należności wierzycieli spółki **276, 459**
strat spółki akcyjnej **382, 385, 390, 427**
strat spółki z ogr. odp. **179, 212, 214, 223**
udziału spólnika cichego w stratach **694**
udziału w spółce z ogr. odp. **163, 164**
wartości akcyj nieumorzonych **364**
zobowiązań spółki **137**
Pokrzywdzenie
akcjonarjusza **414**
spólnika spółki z ogr. odp. **240**
Pokwitowanie
rewersu lub warrantu **674**
udzielone władzom spółki z wykonania obowiązków **221, 223, 295, 388, 390, 478**
Połączenie spółek ob. spółka akcyjna i z ogr. odp.
Pomoc
udzielenie rewidentom **217**
w działaniu na szkodę spółki **300, 482**
Pomocnik handlowy ob. ustawa o pomocnikach handl. XXII
Poprawka w księdze handlowej **55**
Poprzednik
akcjonarjusza **343**
przy ekspedycji **609**
przy przewozie **627**
żądającego unieważnienia akcji lub świadectwa tymczasowego LXV
Poręczenie
handlowe **528, 530**
ujawnienie w bilansie **247, 422**
Poręka *787*
Poruczenie komisji rewizyjnej stałego nadzoru nad działalnością spółki **214**
Porządek
chronologiczny zgłoszeń rzeczy na skład **652**
obrad zarządu spółki akcyjnej **372**
obrad zgromadzenia spólników spółki z ogr. odp. **227, 229—231, 240**
obrad zgromadzenia walnego spółki akcyjnej **394, 396—398, 400, 402, 413, 435**
zaspokojenia należności na towarze złożonym na skład **671**
Posiadacz
akcji **362**
akcji imiennej **351, 352,** LXV
akcji na okaziciela **352,** *555*
akcji lub innego tytułu uczestnictwa **477, 478**
akcji użytkowej *594*
dowodu składowego **648, 654, 658, 662, 663, 669**
kuponu dywidendowego **362**
rewersu **659, 661, 663—666, 669, 674**
świadectwa tymczasowego spółki akcyjnej **351, 352, 362,** LXV, *569, 681*
warrantu **661, 663, 665—669, 671, 674—676, 678,** *992, 996*
Posiedzenie
rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej spółki z ogr. odp. **215**
zarządu spółki akcyjnej **386**
Postanowienie
koncesji na dom składowy **680**

o rozwiązaniu spółki akcyjnej **337**, XXXVIII, XLI
o rozwiązaniu spółki z ogr. odp. **173**
regulaminu domu składowego **649, 650**
sądu rejestrowego o zwołaniu zgromadzenia spółki **228, 395**
sądu rejestrowego odmawiające zarejestrowania spółki **172, 336**
sądu rejestrowego w sprawach rejestrowych **20, 21, 382**, XIV
spólnika jawnego **130, 131**
statutu spółki akcyjnej **309, 348, 356, 370, 387, 413, 414, 435, 474**, XXXVIII, XLI, *566*
szczególne odnośnie rejestracji kupców V
umowy przewozu **615**
umowy spółki cichej **692**
umowy spółki jawnej **78, 88, 114, 118, 126, 128, 137, 138**
umowy spółki komandytowej **153, 155**
umowy spółki z ogr. odp. **192, 199, 197, 215, 240, 255, 266, 292**
umowy sprzedaży na raty **564**
zgromadzenia walnego spółki akc. **388**
zgromadzenia spólników sp. z ogr. odp. **220, 221**
Postępowanie
amortyzacyjne dowodu składowego **679**
celem unieważnienia akcji lub świadectwa tymczasowego LXV
celem zapobiegania upadłości **19, 298, 519**
niesporne LIX, *1008*
rejestrowe *32, 37*
układowe ob. także rozporządzenie o post. ukł. **19, 298, 519**
umarzające **505**, *809*
upadłościowe ob. także prawo upadł. **140, 278, 461**
Poszukiwanie zwrotne
z warrantu **667, 668, 676, 678**
z wekslu **676**
Pośrednictwo
maklera LXV
ubezpieczeniowe *846*
zarobkowe **568**, *6*
Pośrednik *845*
Poświadczenie
aktu przez notarjusza ob. także uwierzytelnienie LXIII
aktów o zawiązaniu spółki akcyjnej **334**
banku domicylowego o niewykupienie warrantu **667**
banku o wysokości wpłat na akcje **331**
odpisu statutu sp. akc. **334**
odpisu umowy spółki z ogr. odp. **170**
odpisu uchwały zgromadzenia spółki **239, 412**
wpisu indosu warrantu do księgi jukstowej **656**
Potrącenie
dyskonta **558, 671**
należności spółki z ogr. odp. z zysku spólnika *323*
zarzut potrącenia wzajemnej wierzytelności w spółce jawnej *179*
Potwierdzenie
piśmienne umowy ajencyjnej **569**
umowy, zawartej przez ajenta **573**
Powinowaty członka zarządu spółki **202, 373**
Powód **294, 477**
Powództwo
o odszkodowanie na rzecz spółki **294, 295, 477, 478**

o unieważnienie uchwały spólników w sp. z ogr. odp. **240, 242**
o unieważnienie uchwały zgromadzenia walnego sp. akc. **413, 416**
o wyłączenie spólnika ze spółki z ogr. odp. **280, 282**
przeciw członkom władz i likwidatorom spółki **297, 480**
Powstanie
należności domu składowego **671**
prawa zatrzymania **521**
spółki akcyjnej ob. sp. akc.
spółki komandytowej **146**
spółki z ogr. odp. **158—174**
Pozbawienie
akcjonarjusza praw **343, 435**
Pozew
doręczenie **280—282, 611, 678, 693**
o odszkodowanie dla spółki **294, 477**
o unieważnienie uchwały zgromadzenia spółki **241, 242, 415, 416**
o wyłączenie spólnika ze spółki z ogr. odp. **280—282**
wniesienie **120, 241, 242, 294, 477**
Pozwanie
kupca **26**
spólnika jawnego **89**
spółki jawnej względnie spółkę jawną **81**
Pożyczka
udzielanie przez dom składowy *956*
Pracownik — ob. Rozp. o umowie o pracę prac. umysł. —
spółki akcyjnej **378, 382, 405**
spółki z ogr. odp. **207, 212**
według ordynacji przemysłowej *1079*
Prawdziwość
podpisu zbywcy akcji **351**
sprawozdania założycieli sp. akc. **313**
zgłoszenia do rejestru **16**
Prawidłowość zwołania zgromadzenia spółki **239, 412**
Prawo
bankowe (Rozp. Prez. Rzp. 34/321/1928) VIII, *11, 58, 113, 114, 274, 483, 488, 490, 491, 492, 493, 504, 534, 579, 583—584, 586, 590, 591, 592, 597, 599, 604, 605, 610, 625, 644, 646, 649, 650, 651, 653, 655, 677, 682, 698, 699, 735, 742, 744, 938—939, 1051*
cywilne **1, 99, 103, 114, 135**
czekowe (100/927/1924) *739, 777, 970, 985, 1020*
dotychczasowe XXXIV, LIV
handlowe — stosowanie do czynności handlowych **499**
hipoteczne **285, 465**
lotnicze (R. 31/294/1928 ze zmianami 26/277/1932) *904*
majątkowe **312, 314, 318, 325, 471, 472**
mniejszości w spółkach akcyjnych **485, 486**
morskie XXIV
nabyte XXXIX, XLII, *1088—1089, 1108*
nabywanie przez spółkę jawną **81, 82**
naruszenie prawa trzeciej osoby *31*
o notarjacie (84/609/1933) *82, 84, 430, 640, 720, 764, 1131, 1134*
o spółkach akcyjnych (39/383/1928) w brzmieniu (86 / 664 / 1930) IV, XXXVIII, XL, *1105, 1106*
o spółkach z ogr. odp. (82/602/1933) IV, *1113*
o stowarzyszeniach (94/808/1932) *11, 149, 677*

o ustroju sądów powszechnych (12/93/1928) *720*
pogwałcenie **219**
przemysłowe (53/468/1927 w brzmieniu 40/35/1934) *8, 30, 152*
publiczne **11**
spadkowe **114, 135**
uczestniczenia w walnem zgromadzeniu sp. akc. **399**
upadłościowe (93/834/1934) *440, 473, 760, 761, 765, 766, 789, 796, 829, 844, 856, 861, 888, 1015, 1017, 1066*
użytkowania ob. użytkowanie
wekslowe (100/926/1924) **657, 667, 676—679,** *739, 777, 966, 967, 968, 973, 980, 986, 991, 1020, 1050*
własności rzeczy sprzedanej **503—506, 555**
wystawiania dowodów składowych i sprzedaży licytacyjnej rzeczy, oddanych na skład **647**
zastawu ob. także zastaw **507—517, 524**
zatrzymania ob. także zatrzymania **518—524,** *1095*
z tytułu rękojmi za wady towaru **552**
z tytułu należenia do spółki **109, 117**
zwyczajowe **1,** *91, 724, 725*
zwyczajowe lokalne *2*
źródła **1**

Prawomocność
postanowienia o odmowie rejestracji spółki **172, 336**
postanowienia o rozwiązaniu spółki akcyjnej XXXVIII, XLI
tytułu egzekucyjnego **117, 691**
wyłączenia spólnika ze spółki z ogr. odp. **282**

Premja przy wykupie obligacyj **422**

Prezes rady nadzorczej wzgl. komisji rewizyjnej spółki akcyjnej **402**

Proces
prowadzony przez firmę *49, 93*
prowadzony przez likwidatorów spółki jawnej *241*
prowadzony przez zbywcę przedsiębiorstwa *43, 96*
spólnika w spółce jawnej **89,** *179, 222, 223*
spółki jawnej *206, 241*
spółki komandytowej *262, 273*
spółki z ogr. odp. **242, 263, 294,** *336, 426, 460*
w sprawie podziału majątku, spadku, spólności lub majątku spółkowego kupca rejestrowego **59**
wstąpienie nabywcy przedsiębiorstwa *96*

Projekt umowy spółki z ogr. odp. przy przekształceniu spółki akcyjnej **492**

Prokura **60—65**
forma ustanowienia **60**
istota **61, 63**
likwidacja spółki a prokura **134, 273, 454**
łączna **62, 65, 199, 370**
odwołanie **64, 84, 95, 198, 201, 370**
ograniczenie **61, 199**
przeniesienie **63**
udzielenie **60, 62, 65**
udzielona przed wejściem w życie kod. handl. XXXIII
ustanowienie **84, 95, 134, 198, 199, 201, 370**
w spółce akcyjnej **370, 454**
w spółce jawnej **84, 95, 134,** *126*
w spółce z ogr. odp. **198, 199, 201, 273**
wpis do rejestru **65**
wygaśnięcie **64, 65, 134, 273, 454,** *42*

wygaśnięcie z powodu zbycia przedsiębiorstwa *100*
zgłoszenie **65**
Prokuratorja Generalna Rz. P. **263, 264,** *38, 1119*
Prokurent **63, 65, 83, 199,** *26, 42, 267, 1004, 1093*
podpisywanie firmy *122*
spółki akcyjnej **370,** *627*
spółki z ogr. odp. **199**
ustanowienie pełnomocnika **63**
wzór podpisu **65**
zakres działania **61,** *126*
Promesa ob. sp. akcyjna
Prospekt subskrypcji **318, 331**
Protest warrantu **667, 668,** *995*
Protokół
notarjalny **262**
posiedzenia rady nadzorczej wzgl. komisji rewizyjnej spółki **215, 387**
posiedzenia zarządu spółki akc. **372, 373, 387**
uchwał zgromadzenia walnego sp. akc. **412**
walnego zgromadzenia spółki akc. **405, 428,** *521*
zgromadzenia organizacyjnego spółki akc. **331**
zgromadzenia spólników spółki z ogr. odp. **234, 239, 240**
Prowadzenie
cudzych spraw bez zlecenia **99**
domu składowego **648, 681,** IV
ksiąg handlowych V
księgowości handlowej **54, 55**
przedsiębiorstwa ob. przedsiębiorstwo
rejestru handlowego LVII, LIX
sporów **66,** ob. także spółka jawna i z ogr. odp.
spraw przedsiębiorstwa spółki cichej **683**
spraw spółki akcyjnej **369,** *600*
spraw spółki jawnej ob. spółka jawna
spraw spółki komandytowej **57, 155**
spraw spółki z ogr. odp. **21**
Prowizja
ajenta **574—576, 578, 580**
ekspedytora **607, 608,** *894*
komisanta **591, 594, 595**
obliczenie **59**
Przechowanie
dokumentów w rejestrze handl. **73**
ksiąg i dokumentów rozwiązanej spółki **139, 277, 460**
papierów wartościowych **631**
pieniędzy **631**
przesyłki **622**
rzeczy ruchomych przy składzie **630, 632, 643, 651, 653**
towaru komitenta **589**
towaru kupującego, będącego w zwłoce **545**
towaru oferenta, nieprzyjętego przez kupca **527**
towaru sprzedającego **554**
Przechowawca
rzeczy złożonych na skład **651,** *939, 940*
ksiąg i dokumentów spółki zlikwidowanej **139, 277, 460**
Przedawnienie
odpowiedzialności członków zarządu sp. z ogr. odp. *459*
odpowiedzialności kupca nierejestrowego *102*
odpowiedzialności zbywcy przedsiębiorstwa **48**
prawa do zysku w spółce z ogr. odp. *318*
praw spadkobiercy spólnika w spółce jawnej **114**
roszczeń ekspedytora przeciwko poprzednikom **611, 612**
roszczeń przeciwko ekspedytorowi **610, 612**
roszczeń przeciwko komandytarjuszowi *272*
roszczeń przeciwko przedsiębiorcy składowemu **646**

roszczeń przeciwko przewoźnikowi **629**
roszczeń przeciwko spólnikom jawnym **141, 142**
roszczeń przeciwko zbywcy udziału w spółce z ogr. odp. **186**
roszczeń przewoźnika **629**
roszczeń subskrybenta lub akcjonarjusza do następcy **343**
roszczeń wekslowych **678**
roszczeń z tytułu naruszenia zakazu konkurencji **111**
roszczeń z tytułu rękojmi za wady towaru *813*
roszczeń z tytułu poszukiwania z warrantu **678**
roszczeń zwrotnych poprzedników przeciwko akcjonarjuszowi, będącemu w zwłoce **343**
skrócony termin przy ekspedycji **611, 612**
wierzytelności spółki z ogr. odp. do zbywcy udziału **186**
wierzytelności z tytułu niedoboru przy sprzedaży akcji **343**
wierzytelności z tytułu naprawienia szkody, wyrządzonej spółce **296, 479**
wierzytelności z tytułu zwrotu nieprawnej wpłaty **192, 356**
zobowiązań, powstałych przed wejściem w życie kod. handl. LIV

Przedłużenie
spółki jawnej **113**
terminu przedawnienia roszczeń przeciwko ekspedytorowi **610**
terminu zgromadzenia walnego spółki akc. **390**
terminu złożenia bilansu, rachunku zysków i strat i sprawozdania zarządu spółki akc. **420**
umowy składu **641, 669**

Przedmiot
aportu **163**
egzekucji **661**
ekspedycji **608**
komisu **595**
nieobjęty porządkiem obrad zgromadzenia spółki **230, 240, 397, 413**
obrotu spółki **249, 424**
prawa zatrzymania **520, 521, 524**
przedsiębiorstwa **70, 79, 162, 166, 237, 309, 330, 409**
sprzedaży handlowej **542, 547, 551**
umowy z ajentem **575**
wkładu komandytarjusza **146**
zastawu handlowego **507, 510, 511, 514**
zgromadzenia zwyczajnego spółki **223, 390**

Przedsiębiorca
ładunkowy *891*
przewozu morskiego **602, 611**
składowy **516, 630—646**, *865*

Przedsiębiorstwo **2, 3, 9, 26, 33, 39—48, 54, 55, 57, 59, 68, 70, 71, 73, 79, 87, 120, 151, 162, 166, 212, 309, 330, 382, 409, 422, 498, 503, 526, 531, 555**
bankowe **505, VIII**, *617, 618, 939*
bilans **57, 58**
domu składowego **680, 681**
ekspedytora **681**
koncesyjne *11, 274, 1053, 1054*
kupca **498, 503, 526, 531, 555**, XXVI
kupca jednoosobowego **87, 151**
kupca w spółce cichej **682, 688, 689**, *1007*
lokal **68**
oddział **25, 36, 55, 72, 73**
o znaczeniu państwowem lub użyteczności publicznej **310, 340**
państwowe V, *150*

„Polski Eksport Naftowy" (89/734/1934) *1027*
prowadzenie **2, 4, 8, 11, 12, 26, 32, 33, 40—44, 49, 51, 61, 66, 71—73, 75, 84, 87, 143, 151, 198, 369, 498, 505, 682,** XII, XXV, XXVI
prowadzone przez mężatkę **71**
prowadzone przez mężatkę separowaną *143*
przemysłowe *1046*
przewozowe *904*
przewoźnika **624**
przystąpienie do przedsiębiorstwa **87**
składowe **633, 647**
spadkowe XVIII
spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
transportowe *902*
uboczne **8**
ubezpieczeniowe *488, 847, 851*
użyteczności publicznej **340,** V, *659*
użytkowanie **39, 53, 61, 66, 221, 388,** *1011*
w większym rozmiarze **4, 143,** *16*
wydzierżawienie **39, 49—52, 61, 66, 221, 388,** *1011*
w znaczeniu objektywnem *6*
w znaczeniu subjektywnem *6*
zaprzestanie prowadzenia *6, 128*
zarobkowe **11, 12, 143,** *1102*
zbycie ob. zbycie
Przedstawiciel
zbycie ob. zbycie
akcjonarjusza na walnem zgromadzeniu **405**
prawny spadkobiercy kupca XVIII
spółwłaścicieli akcji **344,** *684*
spółwłaścicieli udziału w spółce z ogr. odp. **184**
Przedstawienie
bilansów i inwentarzy sądowi rejestrowemu LIX
regulaminu domu składowego Ministrowi Przemysłu i Handlu **649,** LV
warrantu do zapłaty **667**
Przeglądanie
bilansu spółki cichej **686**
ksiąg i dokumentów spółki akcyjnej **46**
ksiąg i dokumentów spółki jawnej **91, 139**
ksiąg i dokumentów spółki przez komandytarjusza **154**
ksiąg i dokumentów spółki z ogr. odp. **205, 217, 277**
księgi akcyjnej **351**
księgi protokółów zgromadzenia spółki **239, 412**
księgi udziałów w spółce z ogr. odp. **188**
listy uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu spółki akc. **400**
rejestru handl. LVIII
Przejęcie
jednej spółki przez drugą **283—288, 463—468**
majątku spółki jawnej przez spólnika **121**
udziału wyłączonego spólnika **280, 281**
zastawu na własność VIII
zobowiązań przedsiębiorstwa **40**
Przejście
majątku łączących się spółek na nowoutworzoną spółkę **283, 463**
udziału w sp. z ogr. odp. na inną osobę **187**
wierzytelności na nabywcę przedsiębiorstwa **45**
wkładów niepieniężnych na spółkę **167, 258, 331, 439**
Przekaz **537**
Przekroczenie
ceny, oznaczonej przez komitenta **584**
granic pełnomocnictwa przez ajenta **573**

upoważnienia przez kupca **69**
zakazu konkurencji **111**
Przekształcenie ob. spółka akc., jawna i z ogr. odp.
Przelew
do kapitału zapasowego spółki akc. **427**
wierzytelności **45, 582**
Przeniesienie
akcji ob. akcja
części dowodu składowego **655**
majątku spółki na inną **283, 284, 463, 464**
pełnomocnictwa **66**
prokury ob. prokura
rewersu **659**
siedziby spółki zagranicę **262, 444**
udziału w sp. z ogr. odp. **186**
warrantu **655**
własności nieruchomości **39**
własności przedmiotu zastawu **513**
własności rzeczy ruchomej za zapłatę na raty **566**
własności sprzedanego towaru **672**
własności złożonego towaru **659**
Przepisy
blankietowe *1062*
celne **616,** *914*
dotychczasowe o opłatach stemplowych LX
egzekucyjne **185**
kodeksu zobowiązań ob. kod. zob.
międzydzielnicowe odnośnie wpisów do rejestru handl. *1093*
o firmie **38**
o międzynarodowem prawie handl. *1063—1066*
o najmie **103**
o obniżeniu kapitału zakładowego spółki **193, 194, 363, 365**
o prokurze **199, 370**
o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia **99**
o sprzedaży **103**
o subskrypcji **438**
o wysokości akcji **440**
o wysokości kapitału akcyjnego **400**
o zleceniu **99**
podatkowe **616,** *914*
policyjne **616**
sanitarne **616**
skarbowe **663**
szczególne o przewozie **614**
uchylone IV, XI, XII, XIII, XX — XXIV, XXVII, XXIX
utrzymanie w mocy V, IX, X, XXVIII, *1020*
wprowadzające kod. handlowy z 1933 r. *1020*
wprowadzające kod. zobowiązań III, *1096*
wprowadzające prawo o postępowaniu egzekucyjnem *989*
Przerobienie rzeczy **565**
Przerwanie przedawnienia **142, 678,** LIV
Przesłanie
oferty **527**
Ministerstwu Przemysłu i Handlu dokumentów i sprawozdań **306, 490**
rzeczy **516, 598, 609, 611**
towaru **527**
Przestępstwo **296, 300, 305, 479, 482, 489**
Przestrzeń przewozu **625**
Przesyłka ob. przewóz
Przewodniczący
zgromadzenia spólników spółki z ogr. odp. **228, 239**
zgromadzenia walnego spółki akcyjnej **395, 402, 403**
Przewoźne **603, 607, 608, 615, 625, 626, 640**
Przewoźnik **516, 600, 602, 604,**

605, 609, 611, 613, 615—619, 621—629, *1086, 1087*
Przewóz **602, 611, 613—629**
dokumenty przewozowe **616**
dowód ładunkowy **521,** *1086, 1087*
istota **613,** *916*
kolejami, pojazdami mechanicznemi, statkami powietrznemi, pocztą **614**
lądowy **613**
list przewozowy **615, 620, 621, 625,** *915, 930, 931, 1086*
ładunek **603**
morski **602, 611**
niemożność doręczenia przesyłki **622**
oddanie rzeczy do przewozu **625,** *891*
odpowiedzialność przewoźnika **617, 623—625,** *919*
ograniczenie odpowiedzialności przewoźnika **625,** *927*
ograniczenie stosowania przepisów o przewozie **614**
oznaczenie przesyłki **615**
prawa i obowiązki odbiorcy **618—621**
prawa i obowiązki przewoźnika **605, 617—622**
prawa i obowiązki wysyłającego **615—618**
prawo zastawu na rzecz przewoźnika **516, 626, 627**
przedawnienie roszczeń przeciw przewoźnikowi **629**
przedawnienie roszczeń przewoźnika **629**
przesyłka **600, 603, 606, 607, 610, 615, 618—623, 626, 628**
przeszkoda w wykonaniu przewozu **617, 622**
przyjęcie przesyłki **621, 623, 628**
roszczenie przeciwko przewoźnikowi **611**
roszczenie przewoźnika **516, 609, 625**
spław wodami śródlądowemi **614**
środki przewozowe **607,** *894*
wodą śródlądową *891*
wydanie przesyłki **618, 620, 623,** *1086*
wygaśnięcie roszczeń z umowy przewozu **628**
wykonanie praw poprzedników przez przewoźnika **627**
wykonanie przewozu przez ekspedytora **605**
wynagrodzenie przewoźnika **617, 621, 628**
żegluga wodami śródlądowemi **614**
Przydział akcyj **318, 323, 436, 437, 464**
Przyjęcie
listu przewozowego **621**
oferty **526, 527**
przesyłki **621, 625, 628**
rzeczy do przechowania **632**
rzeczy do przesłania **600**
rzeczy do przewozu **623**
rzeczy na skład **649, 652—654**
towaru przez odbiorcę **622**
wyboru do władz spółki akcyjnej **336**
zapisów i wpłat na akcje **319,** *323*
Przystąpienie
do przedsiębiorstwa **87, 151**
do przekształconej spółki akcyjnej **493, 494**
do spółki **86, 150, 256**

R.

Rachunek bieżący **533—541**
istota **533**
nadwyżka **533, 534, 538, 539, 541**
odsetki od nadwyżki **538**
płatność nadwyżki **534**
przeniesienie nadwyżki na dalszy okres **534**

rozliczenie **533—536, 540**
skreślenie wierzytelności **537**
systemy obliczania odsetek *786*
uznanie rozliczenia **535, 536**
wierzytelność wpisana na rachunek bieżący **533, 534, 537, 539**
wpisanie wierzytelności do osoby trzeciej **537**
wypowiedzenie **540**
zabezpieczenie wierzytelności **539**
zajęcie nadwyżki **541**
zarzut przeciwko rozliczeniu **535**
Rachunek
domu składowego **665**
komitenta **582**
przedsiębiorstwa **55**
spółki cichej **693**
spółki jawnej **120**
własny ekspedytora **607**
wydatków biegłych rewidentów **313**
zysków i strat spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
zysków i strat spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
Rachunkowość
antycypacje czynne lub bierne *388*
kupca **54—59**, V
spółki akcyjnej **418—430**
spółki z ogr. odp. **216, 244—253**
Rada
familijna XIV, XVIII
Ministrów ob. także Rozp. Rady Min. **161, 310, 648**
nadzorcza spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
nadzorcza spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
Rata ob. sprzedaż na raty i spółka akcyjna
Redakcja umowy spółki z ogr. odp. XLIX
Regulamin ob. dom składowy
przewozu przesyłek towarowych na kolejach żelaznych (28/239/1933) *904, 905—908, 909—910, 911, 912, 913, 915, 918, 919, 920, 921, 922—926, 928, 930, 932, 933, 934, 935*
przewozu osób, bagażu i przesyłek ekspresowych na kolejach żelaznych (89/783/1928 ze zmianami 61/496/1930) *903, 904, 926*
rady nadzorczej wzgl. komisji rewizyjnej spółki **215, 387**
Rejestr handlowy — ob. rozp. rejestr. sąd rejestr., wpis, zgłoszenie — **6, 7, 10, 13—25, 165—169, 172, 254, 257, 329, 330, 332, 398**, XXVI, LVII—LX, *11, 546*
doręczenie postanowień sądu rejestr. **20**
jawność **13**, LVIII
legitymacja do zgłoszenia *26, 27, 29*
oddziału przedsiębiorstwa **24**
odpowiedzialność za zwłokę w zgłoszeniu **18**
ogłaszanie wpisów **22**
opłaty w postępowaniu rejestr. LX
podstawa wpisu **14**
postępowanie w sprawach rejestr. LIX, *32*
prowadzenie LVII
przeglądanie LVIII
terminu zgłoszeń **17**
wykreślenie **7, 9, 129, 139, 141, 267, 277, 285, 289, 448, 465, 469, 459**, XXX, XXXVI, XXXVII
zakładu głównego **24**
zastawowy *1045—1047, 1049*
zakres badania zgłoszeń **16**
zgłoszenia **14—18**
Rejestr
majątkowy XXVI

statków handlowych morskich *1028*
Rejestracja
kupców V
Reklamacja przy ekspedycji **610**
Remesa *785*
Reprezentowanie
osoby prawnej **74**
spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
spółki jawnej ob. spółka jawna
spółki komandytowej ob. spółka komandytowa
spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
Rewers ob. dom składowy
Rewident biegły ob. spółka akcyjna i z ogr. odp.
Rewizja
majątku spółki przez członków rady nadzorczej **212, 382**
spółki akcyjnej **473, 484, 490**
spółki z ogr. odp. **218, 219, 302, 306**
sprawozdania zarządu spółki akc. **389**
Rezerwa specjalna na premje przy wykupie obligacyj **422**
Rękojmia
przy sprzedaży handlowej **552,** *815*
przy sprzedaży na raty **556,** *828*
przy wniesieniu rzeczy lub praw do spółki jawnej **103**
Rok
kalendarzowy **245, 419**
obrotowy przedsiębiorstwa **57,** *345*
obrotowy spółki akcyjnej **347, 359, 360, 364, 390, 419, 420**
obrotowy spółki cichej **685, 690, 691, 693**
obrotowy spółki jawnej **106, 116, 117, 120**
obrotowy spółki z ogr. odp. **223, 245, 246,** *317*
urzędowania władz spółki **196, 211, 367, 381**
Roszczenie
ajenta **580**
członka zarządu spółki z umowy o pracę **197, 368**
do domu składowego *961*
domu składowego **564**
ekspedytora **516, 608, 609, 611,** *890*
komisanta **516, 595**
o dopłaty dla spółki z ogr. odp. **247**
o naprawienie szkody przy zawiązaniu spółki lub sprawowaniu zarządu i nadzoru **221, 388**
o odszkodowanie na rzecz spółki **295, 478,** *464*
przeciwko ekspedytorowi **610, 611**
przeciwko komandytarjuszowi *272*
przeciwko kupującemu na raty **563**
przeciwko przedsiębiorcy składowemu **645, 646**
przeciwko przewoźnikowi **611, 628, 629**
przeciwko spólnikowi za zobowiązania spółki jawnej **141**
przeciwko spółce jawnej **141**
przeciwko spółce komandytowej **149**
przedsiębiorcy składowego **516, 640**
przewoźnika **509, 609, 625, 626, 627, 629**
spólnika cichego na przypadek rozwiązania spółki **691**
spólnika cichego z tytułu nadwyżki wkładu ponad udział w stratach **694**
spółki akcyjnej przeciwko akcjonarjuszowi **365,** *535, 537*
spółki z ogr. odp. przeciwko spólnikowi **194**
wekslowe **678**

wierzyciela spółki **276, 459,** *470*
zrzeczenie się roszczeń o odszkodowanie **295**
z tytułu bezprawnego używania firmy **37**
z tytułu należenia do spółki jawnej **117**
z tytułu naruszenia zakazu konkurencji **111**
z tytułu rękojmi przy sprzedaży na raty **556**
z tytułu umów odnośnie wkładów niepieniężnych **347**
związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa **72, 73**
zwrotne indosanta warrantu **678**
zwrotne posiadacza warrantu **678**
zwrotne przewoźnika **625**
zwrotne subskrybenta akcji wzgl. poprzedniego posiadacza **343**
Rozliczenie przy rachunku bieżącym ob. rachunek bieżący
ze spólnikiem cichym **693**
ze spólnikiem jawnym **120, 121**
Rozmyślność **290, 291, 470—473, 475**
Rozpoczęcie
działalności przez spółkę **246, 420**
likwidacji spółki jawnej **136**
przedsiębiorstwa **57**
przewozu **617**
Rozporządzanie
przesyłką **618, 626**
rzeczą, obciążoną prawem zatrzymania **521**
rzeczą przez ajenta **580**
rzeczą przez ekspedytora **608**
rzeczą przez komisanta **595**
rzeczą przez kupca **503**
rzeczą przez przedsiębiorcę składowego **640**
towarem przez posiadacza dowodu składowego **662**
towarem przez sprzedawcę **527, 554**
udziałem w spółce z ogr. odp. **181**
wierzytelnością, wpisaną na rachunek bieżący **534**
wpłatami na akcje **320**
zyskiem czystym spółki z ogr. odp. **191**
Rozporządzenie
ces. o umarzaniu dokumentów (257 dz. u. p.) *736, 1075*
Ministra Komunikacji, zawierające Regulaminy o przewozie kolejami żelaznemi (89/783/1928 ze zmianą 61/496/1931 i (93/721/1931 z dodatkiem 28/239/1933) *903*
o domach składowych (Prez. Rzp. 114/1020/1924) *978*
o Komunalnych Kasach Oszczędności (Prez. Rzp. 95/860/1934) *719, 722, 1027, 1075*
o kontroli ubezpieczeń (Prez. Rzp. 9/64/1928) *274, 488, 491, 492, 493, 587, 611, 651, 654, 678, 682, 684, 685, 687, 719, 1022, 1044*
o licytacji publicznej (Min. Sprawiedl. w porozumieniu z Min. Przem. i Handlu oraz Sk. 59/510/1934) **509, 547,** *746, 803*
o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Prez. Rzp. 94/806/1932) *678*
o ochronie, wynalazków, wzorów i znaków towarowych (Prez. Rzp. 29/384/1928) *84, 85, 1020*
o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach (Prez. Rzp. 62/496/1932) *652—653*
o odpowiedzialności Skarbu za przesyłki pocztowe, telegra-

my i rozmowy telefoniczne w obrocie wewnętrznym (Prez. Rzp. 78/679/1927) *904, 922—925, 934, 935*
o organizacji giełd (Prez. Rzp. 23/209/1930) XXI, *755, 1028, 1035*
o postępowaniu administracyjnem (Prez. Rzp. 36/341/1928) *677*
o postępowaniu układowem (Prez. Rzp. 93/836/1934) *760, 844*
o postępowaniu wywłaszczeniowem (Prez. Rzp. 86/776/1934) *954*
o pośrednictwie ubezpieczeniowem (Prez. Rzp. 96/864/1934) *846—847, 850, 851, 857, 861*
o powoływaniu i zwalnianiu oraz prawach i obowiązkach maklerów przysięgłych na giełdach towarowych (Min. Skarbu oraz Przem. i Handlu 3/30/1929) *1039—1044*
o powoływaniu i zwalnianiu oraz prawach i obowiązkach maklerów przysięgłych na giełdach towarowych Min. Skarbu oraz Przem. i Handlu 32/292/1927) *1039—1044*
o rejestrowym zastawie rolniczym (Prez. Rzp. 72/655/1932) *737, 1045—1050*
o rejestrze zastawowym drzewnym i znakach zastawniczych (Min. Skarbu, Sprawiedl. i Rolnictwa oraz Przem. i Handlu 70/639/1932) *1049*
o rejestrze zastawowym rolniczym i znakach zastawniczych (Min. Skarbu, Sprawiedl. i Rolnictwa 72/658/1928) *1049*
o sposobie trwałego lokowania kapitałów przez osoby prawa publicznego, fundacje i osoby niewłasnowolne oraz o sposobie lokowania kaucji (Prez. Rzp. 105/953/1924) *505*
o trybie dokonywania licytacji publicznej, przewidzianej w art. *510, 547* i *670* kod. handl. (Min. Sprawiedl. 59/510/1934) *989, 991*
o układaniu i przedstawianiu przez izby przemysłowo-handlowe sądom rejestrowym list, zawierających spis biegłych rewidentów (Min. Przemysłu i Handlu, Monitor Polski 294/270/1928) *499*
o umowie o pracę pracowników umysłowych (Prez. Rzp. 35/323/1928) *2, 100, 118, 431, 720, 844, 846, 849, 1077, 1079*
o uzupełnieniu przepisów, normujących ustrój władz spółek akcyjnych (Prez. Rzp. 103/598/1926) *579*
o wadach głównych i terminach ich ujawnienia u zwierząt domowych (Min. Rolnictwa i Ref. Roln. w porozumieniu z Min. Sprawiedl. 57/505/1934) *810*
o warunkach dopuszczenia zagranicznych spółek z ogr. odp. do działalności na obszarze Rzeczypospolitej (Rady Ministrów 31/281/1934) *287, 294, 325, 388, 398, 418, 441, 1124, 1140*
o warunkach należenia do giełd pieniężnych (Min. Przem. i Handl. 23/209/1930) *419*
o warunkach należenia do giełd towarowych (Min. Przem. i Handl. 28/179/1926) *419, 755, 1029*
o wierzytelnościach w walutach

zagranicznych (Prez. Rzp. 59/509/1934) *777*
o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych, przemysłowych, handlowych i górniczych oraz o ich komercjalizacji (25/195/1927) *1025*
o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych (Prez. Rzp. 84/623/1933) V, *117, 387, 389*
o żegludze i spławie na śródlądowych drogach wodnych (Prez. Rzp. 29/266/1928 ze zmianami 25/215/1932) *964*
rejestrowe (Min. Sprawiedl. 59/511/1934) *13, 23, 24, 28, 31, 32, 34, 36, 38, 39, 49, 75—77, 81—82, 104, 114, 129, 140, 147, 149, 292, 306, 398, 532, 1007, 1130, 1131*
w sprawie określenia, jakie gospodarstwa rolne uważa się za prowadzone we większym rozmiarze (Min. Rolnictwa i Ref. Roln. 79/740/1934) *155*
w sprawie wskazania dodatkowego pisma dla obowiązkowych ogłoszeń, pochodzących od spółek akcyjnych (Min. Przem. i Handlu 3/26/1930) *579*
w sprawie wyszczególnienia rodzajów przedsiębiorstw, mających znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej (Rady Ministrów 103/918/1928) *489—490*
Rozszerzenie
obowiązków komisji rewizyjnej **214, 385**
przedsiębiorstwa **422**
uprawnień rady nadzorczej **213, 384**
Rozwiązanie
spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
spółki cichej ob. spółka cicha
spółki komandytowej ob. spółka komandytowa
spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
umowy ajencyjnej **578**
Ruchomości
chwila nabycia ruchomości przedsiębiorstwa zbytego *86*
przedsiębiorstwa zbytego **40**
spólnika cichego **691**
spólnika jawnego **117**
ujawnienie w bilansie **248, 423**
Ryczałtowe wynagrodzenie ob. ekspedycja
Rygor
bezskuteczności **309**
nieważności **145, 162, 180, 234, 254, 256, 262, 308, 314, 405, 409, 412**
odebrania koncesji na dom składowy LV
Rzecz ob. spółka jawna
cudza **503**
narażona na zepsucie **637,** *942, 951*
obciążona prawem osób trzecich **506**
obciążona prawem zastawu **516**
odebranie wydanej kupującemu **560**
przesłanie **516, 598, 609, 611**
przewiezienie **613**
przyjęta na skład **647, 649, 652, 653,** *974*
ruchoma jako przedmiot komisu **581**
ruchoma jako przedmiot przechowania **630, 631**
ruchoma jako przedmiot sprzedaży **542, 555, 556**
ruchoma jako przedmiot zastawu **507, 580, 595**
ruchoma jako przedmiot zatrzymania **518**

skradziona **503**
wartość **606, 615, 623, 632**
zamienna **639**
zgubiona **503**

S.

Saldo ob. rachunek bieżący
Samorząd terytorjalny **308**
Sąd **19, 65, 70, 74, 118, 121, 130—132, 172, 263, 266, 267, 280—282, 318, 333, 336, 369, 447, 448, 679,** XII
grodzki **686,** XVIII, LVII
handlowy *1066*
kartelowy LVII, *678*
miejsca siedziby spółki **297, 317,** *472*
okręgowy **305, 317, 318, 489,** XVIII, LVII
opiekuńczy *1081*
opłaty LX
państwowy **563**
polubowny **66,** *836, 1100*
pracy *844*
procesowy **21, 59, 118, 121, 280—282, 294, 416, 477,** *385, 422*
rejestrowy **15—17, 20, 21, 38, 59, 126, 128—131, 139, 154, 170, 172, 173, 181, 185, 188, 216, 218, 219, 228, 252, 277, 306, 313, 334, 337, 339, 376, 395, 409, 447, 448, 452, 460, 490, 686,** XXXVIII, XLI, XLIX, L, LIX—LXIV, *62, 130, 326, 411, 422, 503, 619, 620, 638, 651, 658, 1090*
rejestrowy oddziału **25,** *40*
właściwy dla zastawu rejestrowego *1046, 1047*
Senzal *1090, 1091*
Sędzia **502**
Siedziba
ajenta **576**
kupca **70, 686**
oddziału przedsiębiorstwa **25, 36, 55**
posiadacza akcji lub świadectwa tymczasowego **351**
przedsiębiorstwa **55, 59, 70, 79, 166, 330**
spólnika w spółce z ogr. odp. **188**
spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
założyciela spółki akc. **309**
Skład **630—646** ob. dom składowy
czas trwania **641—644**
istota **630**
łączenie rzeczy złożonych **638, 639**
nieodebranie rzeczy w terminie **643**
niestosowanie przepisów o umowie składu **631,** *937*
odebranie rzeczy **641, 643—645**
odpowiedzialność przedsiębiorcy składowego **632, 633,** *944*
ograniczenie odpowiedzialności przedsiębiorcy składowego *941*
prawa i obowiązki przedsiębiorcy składowego **632, 634—638, 643, 644,** *946, 951*
prawo zastawu na rzecz przedsiębiorcy skład. **640**
przechowanie rzeczy **651,** *939, 940*
przedawnienie roszczeń przeciw przedsiębiorcy skład. **646**
przedłużenie milczące umowy **641**
przedmiot **630**
przyjęcie rzeczy do przechowania **632**
ubezpieczenie rzeczy **634**
wolny skład *953*
wygaśnięcie roszczeń **645**

wypowiedzenie umowy składu **642**
Skład
komisji szacunkowej **248, 423**
władz spółki **167, 169, 306, 331, 333, 379, 383, 490**
Składający **635—640, 643, 644, 650, 653, 654, 669,** *960, 973, 992*
Składowe **626, 640, 651, 654,** *951*
Skreślenie
wierzytelności z rachunku bieżącego **537**
wzoru podpisu wobec sądu **65, 70, 79, 129, 169, 267, 333, 448**
Spadek
otwarcie **114** XVIII
podział **59**
przyjęcie XVIII
Spadkobierca
komandytarjusza **157**
kupca XVIII
spólnika cichego **687, 693**
spólnika jawnego **32, 114, 115, 119, 120, 125, 135,** *1102*
spólnika w spółce z ogr. odp. **183**
właściciela przedsiębiorstwa **33**
zbywcy przedsiębiorstwa *94*
zgoda na umieszczenie nazwiska spadkodawcy w firmie **29, 34,** *60*
Spieniężenie majątku spółki **132, 271, 452**
Spis
nabywców akcyj **439**
subskrybentów **331**
Spłata
akcyj **458**
obligacyj **422**
spadkobiercy spólnika w spółce z ogr. odp. **183**
udziałów spólników jawnych **137, 138**
wierzytelności posiadacza warrantu **671**
zobowiązań spółki **137, 265, 446**
Spław rzekami ob. rozp. o żegludze **614,** XXVIII
Spólnik
cichy **682, 684—687, 689, 691, 693—695,** VIII, *1004*
spólnika w spółce jawnej **109**
spółki cichej **688, 690, 692,** *1129*
spółki jawnej **28, 32, 57, 78—80, 83 — 85, 87 — 122, 125—128, 130—132, 135, 137—139, 141, 142, 204, 375,** XII, XVIII, XXXVI, *154*
spółki komandytowej **28, 32, 57, 143, 157,** XII, XVIII, XXXVII, *271*
spółki z ogr. odp. **159, 162—164, 166, 167, 176—179, 181 — 183, 188 — 192, 194—196, 200, 203, 205, 206, 208, 211, 214—216, 218, 220—223, 225, 247, 252—256, 260, 262—266, 270, 271, 275—277, 280—284, 289, 294, 295, 299, 306, 497,** XLV, XLVI, XLIX, *401*
ustąpienie **32**
Spólność
majątkowa **71**
podział **59**
Spółdłużnik **529, 539**
Spółdzielnia ob. ustawa **33,** *12, 55—56*
Spółdzielnia kredytowa *1053*
Spółka akcyjna **5, 29, 33, 307—497,** IV, IX, XXXVIII—XLII, LXV, *1053*
akcja ob. akcja
aktywa **422**
aport. ob. wkłady niepieniężne
biegły - rewident **313, 315, 324, 325, 327, 331, 376, 389, 421, 439, 490,** *697*
bilans **365, 367, 376, 381,**

382, 385, 388, 390, 420—425, 428, 430, 451, 464, 490, 492, 494, *114, 558*
czas trwania **309, 330, 353**
dochody **309**
dokumenty **312, 313, 376, 382, 412, 420, 460, 490,** *501*
dokumenty zbiorowe *482, 542*
dopłaty dodatkowe **357, 427, 464, 493**
dowód zezwolenia i zatwierdzenia statutu **331**
dywidenda **357, 359, 360, 364, 429, 433, 446, 464,** *672*
dywidenda uprzywilejowana **359**
egzekucja *563*
firma **28, 29, 33, 309, 330, 339, 346,** *54, 61, 1031*
forma i treść aktów o zawiązaniu spółki **314, 315**
forma statutu **308**
fundusz rezerwowy **422,** *655*
fundusz zapasowy **422**
fuzja *690*
głosowanie ob. głosowanie
istota **307**
kapitał rezerwowy **427, 430**
kapitał zakładowy (akcyjny) **307, 309, 311, 312, 316, 317, 328, 330, 332, 363, 365, 379, 389, 394, 397, 398, 403, 409, 422, 427, 430, 432—434, 436, 443, 445, 447, 455, 464, 465, 470, 472, 488, 492, 493,** XLII, *535, 717*
kapitał zapasowy **427, 430,** *660*
kaucja założycielska **317, 318, 438—440, 447, 464,** *679*
komisja rewizyjna **377, 378, 380, 381, 385—387, 392, 393, 402, 413, 421, 429,** *587*
komisja szacunkowa **423, 441**
koszty administracyjne **422**
koszty organizacyjne **327, 422**
księga akcyjna **343, 351, 352, 399, 490,** LXV, *108, 634, 664*
księgi **376, 382, 412, 460**
księgowość **418**
likwidacja **357, 445—460,** XXXVIII, XLI
likwidator **378, 411, 447—453, 455, 460, 462, 474, 480, 482, 483, 487, 490,** *688*
lokal zarządu **400**
łączenie się **408, 432, 463—469,** IV, XLII
majątek **309, 312, 357, 364, 376, 382, 423, 441, 452, 455, 456, 458, 459, 463, 464, 466—468, 475, 477, 497**
nabycie akcyj przez spółkę **365, 464, 487**
nadzór **382, 385, 386**
na obszarze województwa śląskiego XL—XLII
objęcie akcyj przez założycieli **314**
obniżenie kapitału zakładowego **363, 365, 440—443,** XLII, *542*
oddział *489*
odpowiedzialność cywilna **470-478,** XXXIX, XLII
odpowiedzialność członków zarządu **356, 411,** *614, 619*
odpowiedzialność karna i porządkowa **482—490**
odpowiedzialność osób, działających przed zarejestrowaniem **335—337**
odpowiedzialność za zobowiązania spółki **307, 470**
ogłoszenia **330, 338**
osobowość prawna **335, 446,** *482*
o znaczeniu państwowem lub użyteczności publicznej **310**
pismo przeznaczone do ogło-

szeń **318, 324, 330, 338, 441, 449, 466**
podwyższenie kapitału akcyjnego **427, 432—436, 439, 441, 464, 465, 470, 472, 488,** XLII
podział zysku **355, 360, 385, 390**
podział majątku **309, 312, 357, 364, 455, 457, 458, 475, 477,** *562*
połączenie **408**
powstanie **307 — 338, 360, 438, 471, 472**
prawa i obowiązki akcjonarjuszów **309, 339—365, 400, 405, 408, 435, 436, 437, 446, 481,** *482, 613, 642*
prawo do dywidendy **357**
prawo do głosu **357, 358**
prawo poboru akcyj **435**
prawo poboru dywidendy **359**
prawo przy podziale majątku **357**
prezes rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej **402**
prospekt (ogłoszenia, wzywające do zapisywania się na akcje) **318, 331,** *513, 515*
prowadzenie spraw **369,** *600*
przedmioty i prawa majątkowe, nabywane przed zarejestrowaniem spółki **312, 318, 325**
przejęcie jednej spółki przez drugą **463—468**
przedsiębiorstwo **309, 310, 330, 369, 382, 408, 409, 422**
przekształcenie spółki akc. na spółkę z ogr. odp. i odwrotnie **491—497**
przeniesienie siedziby zagranicę **444**
przewodniczący walnego zgromadzenia **395, 402, 403**
rachunek zysków i strat **367, 376, 381, 382, 385, 388, 390, 420, 421, 428, 460, 490**
rachunkowość **418—430**
rada nadzorcza **374, 377—379, 381—387, 392, 393, 413, 421, 429, 433,** *539, 587*
rata subskrypcyjna **318, 321, 343,** *513*
reprezentowanie **330, 369, 370, 374, 416, 448, 453,** *600*
rewident biegły **313, 315, 324, 325, 327, 331, 376, 389, 421, 439, 490,** *697*
rewizja przez biegłych rewidentów **376, 473, 484, 490, 697**
rewizja przez radę nadzorczą **382**
rok obrotowy **359, 360, 364**
roszczenie do akcjonarjusza **365,** *535, 537*
rozwiązanie **337, 408, 444—445, 447, 461, 462,** XXXVIII, XLI
siedziba **309, 313, 317, 330, 339, 444, 480,** XL—XLII, *498, 579*
siedziba walnego zgromadzenia **392**
sprawozdanie komisji do zbadania sprawozdania założycieli **328, 331**
sprawozdanie komisji rewizyjnej **385, 421 428**
sprawozdanie likwidacyjne **460, 462**
sprawozdanie likwidatorów **451**
sprawozdanie rady nadzorczej **382, 421, 428**
sprawozdanie założycieli **312, 313, 315, 324, 325, 327, 328, 331, 471**
sprawozdanie zarządu **347, 367, 376, 382, 385, 389, 390, 428, 439, 490**
statut **307—310, 314, 316, 318, 327, 330, 331, 334,**

342, 345, 348, 355—361, 363, 364, 366, 367, 370, 371, 375, 377, 379, 384, 385, 387, 388, 390—394, 396, 401, 402, 404, 407—410, 413, 414, 419, 420, 427, 435, 439, 443—445, 447, 458, 460, 569, 471, 474, 492, XXXVIII, XL, XLI, *493, 539, 597, 626, 656, 686, 702*
statut projektowanej spółki **316**
statut — uzgodnienie z nowemi przepisami XXXVIII, XL, XLI
straty **367, 376, 381, 382, 385, 388, 390, 420—422, 427, 428, 430, 490,** *481, 510, 672*
subskrybent **318, 319, 322, 323, 325, 331, 343,** *524, 529, 535, 537*
subsksypcja na zebranie kapitału akc. **316, 318, 322—324, 331, 433, 438,** *508—509, 661, 668*
świadczenia akcjonarjuszów **307, 309, 312, 318, 339, 361, 408**
świadectwo tymczasowe na dowód wpłaty na akcje (promesa) **343, 346, 350, 351, 362, 399,** XXXIX, XLII, LXV, *482*
świadectwo założycielskie **360,** XXXIX, XLII, *497, 662, 692, 699*
transfuzja spółek *690*
uchwała organizacyjnego zgromadzenia **327, 328**
uchwała walnego zgromadzenia **369, 371, 377, 388—390, 395 — 398, 406 — 410, 412—417, 429—431, 433, 435, 439, 440, 443—445, 447—452, 460, 464, 469, 478, 490, 492,** *558*
uchwała zarządu **372**
udział w zyskach **355, 356, 360, 364, 429**
upadłość **444, 461, 478, 483**
wierzyciel **441, 443, 449, 457—459, 467, 468, 470,** *712*
wkłady niepieniężne **311, 312, 314, 318, 325, 330, 331, 336, 347, 434, 439, 471, 472, 497,** *517, 535*
władza **309, 314, 325, 327, 328, 331, 336, 356, 377, 388, 390, 411, 446, 467, 474, 480, 482, 484,** IX
wpis do rejestru **329, 330, 332,** *484, 503, 546, 1111*
wykreślenie z rejestru handl. **460, 465, 469, 495**
wynagrodzenie członków rady nadzorczej za wykonywanie władzy nadzorczej **386**
wynagrodzenie członków władzy nadzorczej **429**
wynagrodzenie za usługi, świadczone przy powstaniu spółki **312, 313, 318, 328, 360** *523*
wynagrodzenie za świadczenia niepieniężne **361**
wysokość kapitału akcyjnego **309, 311, 330, 377, 400, 411**
zagraniczna **310** ob. ustawa o dopuszczeniu spółek do działalności w Państwie
założenie łączne *501*
założenie sukcesywne (przez subskrypcję) **316—328**
założyciel **308, 309, 312, 313, 314, 315, 317, 318, 320—328, 336,** *533, 567, 696*
zarejestrowana lub zgłoszona do zarejestrowania przed wejściem w życie kod. handlowego XXXVIII—XLII
zarejestrowanie **311, 312, 314, 317, 321, 325, 327, 330—332, 334—337, 360, 377,**

389, 434, 470, 471, 488, XXXVIII—XLII
zarząd **320, 329—334, 337, 339, 342, 348, 351, 366—375, 382—387, 392, 393—395, 400, 405, 409, 412, 413, 416—418, 420, 421, 428, 430, 431, 433, 436, 437, 439, 441—443, 447, 450, 465, 466, 470, 483, 487, 488, 490, 495,** *534, 539, 613, 615*
zarządca *579*
zaskarżenie uchwały walnego zgromadzenia **413—417**
zatwierdzenie przez walne zgromadzenie sprawozdania i rachunków za drugi rok obrotowy **347**
zawiązanie **329,** XXXIX, XLII
zawiązanie nowej spółki przy połączeniu **463, 469**
zgłoszenie do rejestru **329—333**
zgromadzenie organizacyjne **324—328, 331,** *695*
zgromadzenie walne **326, 342, 366, 367, 369, 371, 374, 377, 379—382, 386—417, 421, 427—431, 433, 435, 444, 445, 447, 451, 452, 460, 464, 465, 469, 478, 485, 490, 493, 495,** *516, 558, 587, 600, 656*
zgromadzenie nadzwyczajne **391, 393**
złożenie statutu Ministerstwu Przem. i Handl. **334**
złożenie kilku akcyj w jedną w razie obniżenia kapitału akc. *534*
zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa **409**
zmiana statutu **310, 327, 377, 396, 408, 410, 431—443, 445, 492,** XLII, *561*
zrzeczenie się uczestnictwa **325**
zysk **355, 356, 359—363, 367, 381, 382, 385, 390, 420—422, 427—429, 475, 477, 490,** *659*
Spółka cicha **682—695,** LVI
bilans **686, 693**
czas trwania **690**
firma *1002, 1003*
istota **682,** *1005*
księgi **686**
odpowiedzialność za zobowiązania **682**
prawa i obowiązki spólnika cichego **684, 686, 689, 692—694,** *1016*
prawa zmarłego spólnika **687**
prowadzenie spraw przedsiębiorstwa **683**
reprezentowanie przedsiębiorstwa *1004*
rozliczenie ze spólnikiem **693**
rozwiązanie umowy **688—693, 695**
straty **684, 685, 693—695**
udział w zyskach i stratach **684, 685, 693—695**
umowa **684, 686, 691, 692**
upadłość kupca **694, 695**
upadłość spólnika cichego **688, 693**
uzupełnienie wkładu **685, 694**
wkład spólnika cichego **682, 684, 685, 694, 695**
wypowiedzenie **688, 690, 691, 693**
zaskarżanie umów kupca ze spólnikiem cichym **695**
zawarta przed wejściem w życie kod. handl. LVI
zbycie przedsiębiorstwa **688, 689**
zwinięcie przedsiębiorstwa **688, 689**
zwolnienie spólnika od udziału w stratach **684, 695**
zwolnienie spólnika od wpłacenia wkładu **695**
zysk spólnika **685,** *1008*

Spółka
cywilna *170*
dorazowa *1002, 1125*
handlowa **5, 30, 74, 75,** *154, 1002, 1064*
Spółka jawna **5, 28, 32, 57, 75—142, 144, 150,** XII, XVIII, XXXVI
bilans **57, 114, 120, 136**
chwila powstania *156*
czas trwania **113, 116, 117**
czynności spółki **96, 97, 98, 113**
dług spółki **138**
działalność spółki **122**
firma **28, 32, 79, 129, 139,** *1031, 1091*
forma umowy **77**
inwentarz **57**
istniejąca w chwili wejścia w życie kod. handl. XXXVI
istota **75,** *151, 153, 197, 209*
księgi **91, 139**
likwidacja **119, 122—140**
majątek **82, 109, 120, 121, 132, 137, 138,** *161, 180, 250*
niedobór **120, 138**
niewpisanie do rejestru *238*
odpowiedzialność spólników **85—87, 89, 103, 108, 111,** *182, 207*
podział majątku **109, 137**
pełnomocnik *187*
powstanie *156*
prawa i obowiązki spólnika **91, 95, 98—107, 109—111, 115, 129, 137, 139,** XXXVI
prowadzenie procesu spółki **81,** *153, 157, 222*
prowadzenie spraw spółki **57, 91, 93—95, 98—101, 102, 120,** *166, 1102, 1103*
przedawnienie roszczeń **141—142**
przedłużenie spółki **113,** *225*
przekształcenie na spółkę komandytową **114,** *1103*
przystąpienie do istniejącej spółki **86**
przystąpienie komandytarjusza **150**
przystąpienie spółki do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego *176*
reprezentowanie **79, 83, 84, 114, 116, 129, 130, 133,** XXXVI, *1102*
rozwiązanie **111, 112—121, 122, 139, 140,** *1102*
rzeczy dane spółce przez spólnika do używania **120, 137**
stosunek do osób trzecich **81—90, 123**
stosunki wewnętrzne spółki **91—111, 123, 132**
straty **98, 105—107, 120**
śmierć spólnika **112, 114, 119, 120**
uchwała likwidatorów **131**
uchwała spólników **93—94, 96, 98, 132,** *187*
udział w zyskach i stratach **90, 105—107, 109, 120, 137, 138**
układ spólników **119**
umowa spółki **91, 92, 94, 112—115, 117, 119, 122, 137, 138,** *156—158, 187, 188, 192, 193, 196, 199, 204, 223, 228, 234, 237*
unieważnienie umowy spółki *251*
upadłość **112, 119, 120, 122, 140**
ustąpienie spólnika **109, 111, 112—121**
wkłady spólników **82, 102—105,** *246*
wpis do rejestru **75, 79**
wyłączenie spólnika od prawa prowadzenia spraw **91, 94**
wyłączenie spólnika od prawa reprezentowania *107, 170, 232*

wypowiedzenie **112, 116, 117, 119, 120**
wzór podpisów osób, uprawnionych do reprezentowania **79**
zawiązanie nowej spółki *210*
zdolność sądowa *162*
zgoda wszystkich spólników **97, 107, 112, 113, 127**
zobowiązania **81, 85—87, 89, 132, 135, 137**
zysk **105, 106, 109, 120**
Spółka komandytowa **5, 28, 32, 114, 143—157,** XII, XVIII, XXXVII, *1078*
bilans **57, 154**
chwila powstania **146**
firma *1031*
forma umowy **145,** *266*
inwentarz **57**
istniejąca w chwili wejścia w życie kod. handl. XXXVII
istota **143,** *256*
majątek **148**
odpowiedzialność komandytarjusza **146—148, 150—152**
prawa i obowiązki komandytarjusza **154—156**
powstanie **146**
prowadzenie spraw spółki **57, 155**
przekształcenie spółki jawnej na komandytową **114**
przystąpienie komandytarjusza do istniejącego przedsięb.orstwa **150, 151**
reprezentowanie spółki **152,** XXXVII, *257*
rozwiązanie **157**
stosunek do osób trzecich **147—153,** *267*
stosunek wewnętrzny **154—156**
straty **148, 156**
udział w zyskach i stratach **156**
umowa **153, 155, 156** *265*
ustąpienie spólnika **157**
wkład komandytarjusza **146, 148, 156,** *265, 266*
wpis do rejestru **146, 151**
zawarcie **145**
zgłoszenia *259*
zmiana spółki komandytowej na jawną *257*
zysk **156**
Spółka
komandytowo - akcyjna LII, *255, 1053, 1078*
komandytowo - akcyjna zagraniczna LII
konkurencyjna **110, 204, 375**
ubezpieczeniowa **432,** *678, 684, 687*
w celu prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego *1102*
zagraniczna ob. Rozp. i ustawę o dopuszczeniu do działalności spółek zagr. **161, 310,** LII, *1064*
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością **5, 29, 33, 158—306, 491— 497,** IV, XLIII-LI
aktywa **247**
aport **163, 166, 176, 257, 258,** *356*
bilans **177, 191, 194, 196, 205, 211, 214, 221, 223, 246—250, 252, 253, 270, 284, 306,** *14, 426*
braki w umowie spółki lub w zgłoszeniu do rejestr. handl. **173**
cel **158, 263,** XLVII
czas trwania **162, 166,** *373, 400, 410*
dokument **205, 212, 217, 239, 246, 277, 306**
dopłaty **178, 179, 221, 247, 265,** XLVII, *313, 316*
egzekucja **185, 194, 298,** *312, 420*
firma **29, 33, 162, 166, 265,** *54, 61, 1031*
forma i treść umowy **162—164**
fundusz zapasowy lub rezerwowy **247**
głosowanie na zgromadzeniu

spólników **233—238, 240,** *384*
głosowanie piśmienne spólników **220, 223, 239,** *370, 372, 400, 427*
istota **159**
kapitał rezerwowy **253**
kapitał zakładowy **159, 160, 162, 163, 166, 179, 192—194, 206, 216, 222, 227, 230, 231, 247, 252, 253, 255—261, 280, 284, 285, 290, 492, 493,** XLVII, L, *276, 316, 322, 717*
kapitał zapasowy **253**
komisja rewizyjna **206, 207, 210, 211, 214, 215, 218, 226, 240,** *337*
komisja szacunkowa **248**
kontrola indywidualna spólnika **205, 206**
koszty organizacji i administracji **247**
księga protokółów **239**
księga spółki **205, 212, 217, 277**
księga udziałów **188, 306,** *426*
kurator dla strzeżenia praw i interesów spółki **242,** *326*
likwidacja **262—279,** *316, 374, 402*
likwidator **207, 238, 243, 266—272, 277, 279, 292, 300, 301, 303, 304, 306,** *419, 432*
lista spólników **167, 188, 306,** *426*
łączenie się **237, 283—289,** IV, *461*
majątek **212, 248, 271, 275, 276, 283, 284, 286—288**
nabycie udziału przez spółkę **194, 284, 303**
nadużycie **219**
nadzór **205—219, 221**
niewypłacalność **176**
obniżenie kapitału zakładowego **193, 194, 259—261,** *301, 303, 373, 400, 461*
oddział spółki *413*
odpowiedzialność członków władz **192, 244, 287, 290, 292, 298,** *270, 326*
odpowiedzialność cywilna i karna **290—306**
odpowiedzialność karna i porządkowa **300—306,** *287, 288, 323, 364, 390, 398*
odpowiedzialność wobec spółki **176, 178, 192, 235, 291—297,** XLVII
odpowiedzialność za zobowiązania spółki **159, 290, 298**
odsetki od udziałów **190**
odsetki od wkładu *316*
odszkodowanie umowne za świadczenie niepieniężne **177**
ogłoszenia **166, 174, 179, 252, 260, 268**
organ nadzorczy **246,** *402, 427, 437*
osobowość prawna **171, 265**
pełnomocnik do prowadzenia sporu **242**
pełnomocnik spólnika **234, 235**
pismo przeznaczone do ogłoszeń **166, 179, 252, 260, 268, 286,** *294*
podwyższenie kapitału zakładowego **255, 257, 258, 260, 284, 285, 290,** L, *373, 400, 404, 461*
podział majątku spółki **275—276**
postanowienie umowy spółki **192, 197, 199, 215, 240, 255, 266, 292**
powództwo o unieważnienie uchwały spólników **240, 242**
powództwo o wyłączenie spólnika **280, 282**
powstanie **158—174**
pracownik **207, 212**
prawa i obowiązki spólników **163, 164, 175—194, 205,**

216, 227, 233, 237, 255, 265, 277, 280, 282, 299, *315, 377*
prawo głosu na zgromadzeniu spólników **233, 234,** *372, 374*
prawo kontroli spólników **205, 206**
prowadzenie spraw spółki **201**
prowadzenie sporu **242, 294,** *336, 426, 460*
przedmiot przedsiębiorstwa spółki **162, 166, 237**
przedsiębiorstwo spółki **212, 237**
przejęcie jednej spółki przez drugą **283—288**
przejęcie udziałów wyłączonego spólnika **280, 281**
przekształcenie na spółkę akcyjną **497,** *413*
przewodniczący zgromadzenia **228, 239,** *369*
przystąpienie do spółki **256**
rachunek zysków i strat **196, 211, 212, 214, 221, 223, 246, 252, 277, 306**
rachunkowość **216, 244—253**
rada nadzorcza **203, 206—209, 211—213, 215, 218, 226, 240**
reprezentowanie **166, 198, 199, 203, 242, 267, 272,** *326*
rewident **216—219**
rewizja przez biegłych rewidentów **216—219**
roszczenia do spólnika **194**
rozwiązanie **173, 237, 262—264, 277, 278, 279,** L, *1119*
ruchomości, przeznaczone do stałego użytku **248**
siedziba **162, 166, 225, 262, 297,** *277*
spółwłaściciel udziału **184**
spór spólników ze spółką **235**
sprawy, przekazane uchwale spólników *353, 354*
sprawozdanie likwidatorów **270**
sprawozdanie likwidacyjne **277, 279**
sprawozdanie rady nadzorczej **212**
sprawozdanie rewidentów **218**
sprawozdanie zarządu **196, 211, 212, 214, 221, 223, 246, 306**
sprzeciw co do obniżenia kapitału zakładowego **260, 261**
sprzeciw co do odbycia zgromadzenia **231, 239**
sprzeciw co do porządku obrad **231**
sprzeciw co do uchwały **230, 239, 240**
straty **179, 196, 211, 212, 214, 221, 223, 246, 247, 252, 253, 306**
świadczenia niepieniężne **177, 237,** *313, 356*
uchwała spólników **178, 191, 195, 200, 203, 205, 208, 220—223, 228, 230, 231, 235—237, 239—243, 247, 252—255, 258—262, 266, 271, 277, 284, 289, 295,** *302, 337, 359*
udział spólników **159, 162—164, 175, 177, 178, 180—194, 232, 233, 255—257, 259, 260, 275, 282—284, 303, 304, 306, 492, 493,** XLVI, XLVII, *373*
umorzenie udziału **193, 194**
umowa spółki **159, 160, 162—164, 166, 167, 170, 172, 176 — 179, 181 — 183, 191—193, 195, 197, 199—201, 204, 206, 208, 209, 212—215, 221—227, 229, 232, 233, 234, 236, 237, 240, 245, 255, 256, 262, 266, 275, 277, 280, 289, 306,** XLIII, XLIX, *300, 316, 338, 340, 389, 416, 1116*
umowa między spółką a członkami zarządu **203**

upadłość **262, 278, 279, 295, 298, 301,** *402, 417*
wierzyciel **260, 261, 268, 274—276, 287, 288, 290, 298,** *297*
wierzytelność ob. wierzytelność
wkłady niepieniężne **163, 166, 176, 257, 258,** *356*
władze **160, 167, 192, 217, 221, 223, 238, 263—265, 287, 292, 297, 300, 302,** *337*
wpis do rejestru **160, 165, 166, 168, 254, 465**
wpłaty spólników **167, 189, 257, 258, 260,** XLVII
wyłączenie spólnika **280—282**
wykreślenie z rejestru **277, 285, 289**
wypłaty pobrane przez spólników **192**
wydawanie przez spółkę dokumentów na okaziciela, lub na zlecenie na udziały lub prawa do zysków **304**
wynagrodzenie likwidatorów **266**
wynagrodzenie za świadczenia niepieniężne **177**
wysokość kapitału zakładowego **159, 162, 166, 259, 492, 493,** XLVII, L
wzór podpisów członków zarządu **169**
zagraniczna **161,** LI, *288, 294, 325, 387—389, 398*
zaproszenie na zgromadzenie spólników **229**
zarejestrowana lub zgłoszona do zarejestrowania przed wejściem w życie k. h. XLIII—LI
zarejestrowanie **167, 170—173, 176, 222, 290,** XLIII—XLIX
zarząd **165—170, 173, 176, 181, 188, 195—205, 207, 212—214, 216, 218, 221, 226—228, 239, 240, 242—244, 246, 252—255, 258, 260, 261, 266, 269, 285—287, 290, 298, 301, 303, 304, 306, 495,** XLIX
zaskarżenie uchwały zgromadzenia spólników **240—243**
zastawienie udziału **180, 181, 187, 194, 303**
zawiadomienie spółki o objęciu udziału **187**
zawiązanie **158, 165, 166, 221, 283, 289**
zawiązanie nowej przy połączeniu **283, 289**
zbycie udziału **177, 180—182, 185, 186 194**
zgłoszenie do rejestru handlowego **165, 167—169, 172, 176, 254**
zgromadzenie spólników **196, 211, 212, 214, 215, 218, 220—243, 253, 270, 277, 284, 306,** XLIX, *317, 402, 426*
złożenie umowy Min. Przem. i Handlu **170,** *334*
zmiana umowy **168, 229, 237, 254—261,** *280, 284, 368, 405, 407, 412, 461*
zobowiązanie **159, 251, 265, 271, 298,** *289*
zwolnienie członka zarządu od odpowiedzialności **298,** *460*
zysk **175, 177, 191, 193, 196, 211, 214, 221, 223, 246, 247, 252, 265, 304, 306,** *389*
Spółwłaściciel
akcji **344**
udziału w spółce z ogr. odp. **184**
Spór **21, 66, 203, 242, 274, 374, 406, 416, 457, 502,** XLIX
Spóźniona dostawa przesyłki ob. dom składowy **610**
Sprawa handlowa *2*
Sprawca przestępstwa **302, 484**

Sprawdzenie
bilansu spółki cichej **686**
ksiąg i dokumentów spółki **212, 382**
listy obecności na zgromadzeniu sp. akc. **403**
Sprawozdanie ob. spółka akcyjna i z ogr. odp.
osoby prawnej V
Sprostowanie wpisu **21, 24**
Sprzeciw
co do obniżenia kapitału akcyjnego spółki akc. **441, 443**
co do obniżenia kapitału zakładowego spółki z ogr. odp. **260, 261**
co do odbycia zgromadzenia spółki **231, 398**
co do postawienia sprawy na porządku obrad zgromadzenia spółki **231, 398**
co do powzięcia uchwały na zgromadzeniu spółki **230, 397**
co do uchwały zgromadzenia spółki **239, 240, 412, 413**
co do unieważnienia akcji imiennej lub świadectwa tymczasowego LXV
co do załatwienia sprawy spółki **93, 201**
Sprzedawca **527, 543 — 550, 552—554, 556, 557, 559—563,** *792, 808, 828*
Sprzedaż akcyj lub świadectw tymczasowych w sp. akc. **343**
giełdowa *1035*
Sprzedaż handlowa **542—567**
istota *791*
kupujący **544—547, 549, 552, 553, 554,** *792, 808*
nieprzyjęcie towaru przez kupującego **554**
obowiązki kupującego **554**
obowiązki sprzedawcy **550**
o terminie ścisłym *805*
pod warunkiem rozwiązującym *816*
przedmiot **542, 547, 551**
świadczenie terminowe **551**
towaru innego niż zamówiony **553, 554**
towaru na rachunek kupującego **546—550**
towaru przez kupującego **554**
wady towaru **552,** *815*
wady zwierząt domowych *809*
zastrzeżenie własności przez sprzedawcę **543**
zbadanie towaru **552**
zwłoka kupującego **544—546**
zwłoka sprzedawcy **551**
Sprzedaż na raty **555—567**
forma **557**
istota **555**
kupujący **555—560, 562—565**
nieważność postanowień umowy mniej korzystnych dla kupującego **564,** *830, 832, 835*
odebranie rzeczy sprzedanej **560, 562**
odstąpienie od umowy przez sprzedawcę **559—561**
ograniczenie stosowania przepisów o sprzedaży na raty **565, 567**
przedmiot *821—822, 840*
rata ceny kupna **555, 557—559, 562, 567**
rękojmia za wady **556,** *828*
stosowanie przepisów o sprzedaży do innych umów **566**
warunek natychmiastowej wymagalności reszty ceny kupna **557**
właściwość sądu **563,** *839, 1099*
zadatek przy zawarciu umowy sprzedażnej *827*
zapłata raty przed terminem płatności **558**
zastrzeżenie utraty uiszczonych rat w razie niewykonania obowiązków przez kupującego **562**
zastrzeżenie wymagalności resz-

ty ceny kupna w razie zwłoki kupującego **557**
zastrzeżenie własności przez sprzedawcę **555, 562,** *831*
zwłoka kupującego **557, 559—562**
Sprzedaż
nowych akcyj lub świadectw tymczasowych **343**
papierów wartościowych **581**
przedmiotów, zastawionych w banku *1061*
przedmiotu zastawu **501—512**
przedmiotu przez licytację publiczną **343, 510, 547, 670**
rzeczy przez komisanta **581, 584**
rzeczy wzgl. towaru, złożonego na skład **637, 668—672**
towaru komitenta przez komisanta **587, 589, 590**
towaru na żądanie domu składowego **669—671**
towaru na żądanie posiadacza warrantu **668, 670—672**
towaru, oddanego do przewozu **622**
udziału w sp. z ogr. odp. **185**
z wolnej ręki **343, 510, 547, 670**
Staranność
dokładanie **292, 474**
należyta **587, 600, 602, 623, 632, 637**
sumiennego kupca **292, 474, 501, 609, 627,** *865, 1060*
Statek
handlowy morski *1028*
powietrzny **614**
Statut ob. spółka akcyjna
osoby prawnej **74**
Stopa dyskontowa **359, 360, 364, 558, 671**
Stosunki
handlowe **1, 359, 360, 364, 558, 671**
Stowarzyszenie, uznane za handlowe LIII
Straty ob. spółka akc. cicha, jawna, komandytowa i z ogr. odp.
przedsiębiorstwa **58**
Subskrybent akcji **318, 319, 322, 323, 325, 331, 343,** *524, 529, 535—537*
Subskrypcja publiczna **316, 318, 322—324, 331, 433,** *508—509, 661*
Suma
komandytowa **114, 146, 147, 149,** *264*
nominalna obligacyj **422**
wykupu akcyj **409**
Surowiec **51, 249, 424**
Szereg nieprzerwany indosów **659, 663**
Syndyk upadłości **119, 122, 125, 279, 462, 695,** *235, 440, 766*
Szkoda
dochodzenie przez spólnika lub osobę trzecią **299, 481**
działanie na szkodę spółki **178, 300, 482**
przewoźnika **618**
przy ekspedycji **600, 606, 612**
przy przewozie **623, 625, 628**
przy składzie **632, 645**
przy zawiązaniu spółki i sprawowaniu zarządu lub nadzoru **221, 388**
w razie niezapłacenia udziału spólnika, wyłączonego ze spółki z ogr. odp. **281**
w razie zwłoki w sprzedaży przedmiotu zastawu **509**
w razie zwłoki w świadczeniu przy sprzedaży **551**
wynikła ze zbrodni lub występku **296, 479**
wyrządzona przez niedokonanie zgłoszenia do rejestru **18**
wyrządzona przez wytoczenie powództwa **294, 477**

wyrządzona spólnikom lub osobom trzecim **299, 481**
wyrządzona spółce akcyjnej **471—479**
wyrządzona spółce z ogr. odp. **291—296**
wyrządzona subskrybentom *529*
wyrządzona wierzycielowi spółki z ogr. odp. przez niezgłoszenie upadłości **298**
wywołana zwłoką w dopłatach na rzecz spółki z ogr. odp. **178**
Śmierć
komandytarjusza **157**
kupca **64, 688,** XVIII
kupca w spółce cichej **688, 693**
spólnika cichego *1010*
spólnika jawnego **112, 114, 115, 119, 120,** XVIII, *411*
spólnika spółki komandytowej XVIII, *271*
Środek odwoławczy od postanowienia sądu rejestrowego **21**
Środki płynne **247, 422**
przewozowe **607,** *894*
transportowe **248, 423**
Świadczenie
akcjonarjusza **307, 318, 339, 408**
niepieniężne na rzecz spółki **177, 361**
spólnika **103, 237**
terminowe przy sprzedaży handlowej **551**
w pieniądzach na rzecz spółki jawnej **109**
wzajemne **46, 544,** *106*
z czynności handlowej **533**
związane z akcją **344**
związane z udziałem w spółce z ogr. odp. **184, 186**
Świadectwo
tymczasowe ob. spółka akcyjna założycielskie ob. spółka akc.
Świadek ob. dowód ze świadków

T.

Tajemnica handlowa *1060*
Tantjema **59,** *652, 653*
Taryfa ob. dom składowy
degresywna **652**
maksymalna **651,** *1000*
Telegram **552**
Termin
dodatkowej zapłaty raty ceny kupna **559**
dopłat w spółce z ogr. odp. **178**
licytacji przedmiotu zastawu **510**
licytacji towaru **547, 670**
obliczenia i wypłaty należności ajenta **578**
odbioru należności posiadacza rewersu lub warrantu **374**
odbycia walnego zgromadzenia spółki akcyjnej **390**
odebrania rzeczy, oddanej na skład **641, 643, 644**
odpowiedzialności członków zarządu w razie fałszywego oświadczenia **290, 470**
odpowiedzialności za nadmierną cenę wkładów niepieniężnych **176**
ogłoszenia bilansu spółki akcyjnej **428**
ogłoszenia bilansu sp. z ogr. odp. w pismach **252**
ogłoszenia o niedojściu do skutku spółki akcyjnej **322**
ogłoszenia o zamiarze złączenia majątków spółek połączonych **286, 466**
ogłoszenia uchwał walnego zgromadzenia spółki akcyjnej **398**
ogłoszenia wezwania o dokonanie wpłat na akcje **342**
ogłoszeń o zgromadzeniu organizacyjnem spółki akc. **324**
ogłoszeń o zgromadzeniu walnem sp. akc. **396**

okazania sądowi zaginionego rewersu lub warrantu **679**
okazania spółce zaginionej akcji imiennej lub świadectwa tymczasowego LXV
oświadczenia o niewstąpieniu nabywcy przedsiębiorstwa w umowę, zawartą przez zbywcę **46**
oświadczenia o rozwiązaniu umowy z powodu zbycia przedsiębiorstwa **46**
otwarcia subskrypcji na akcje **318, 322, 433**
oznaczenia właściwości rzeczy kupowanej **544**
płatności nadwyżki rachunku bieżącego **534, 540**
płatności papieru wartościowego **514**
płatności raty subskrypcyjnej **342**
płatności wierzytelności zabezpieczonej warrantem **656, 666, 667**
płatności wierzytelności, zabezpieczonej zastawem na papierach wartościowych **514**
płatności zobowiązań zbywcy przedsiębiorstwa **48**
podwyższenia kapitału zakładowego spółki z ogr. odp. L
podziału majątku zlikwidowanej spółki **275, 458**
przechowania ksiąg handlowych **56**
przedawnienia ob. przedawnienie
przedstawienia nabywcy udziału przez spółkę z ogr. odp. **181**
przedstawienia regulaminów domów składowych do zatwierdzenia LV
przydziału akcyj **464**
przydziału akcyj subskrybentom **323**
rozliczenia przy rachunku bieżącym **533, 540**
rozwiązania spółki akcyjnej z powodu braków przy założeniu **337**
rozwiązania spółki akcyjnej z powodu nieuzgodnienia statutu z nowym kodeksem XXXVIII, XLI
rozwiązania spółki z ogr. odp. z powodu braków przy założeniu **173,** XLVIII
sporządzenia bilansu, rachunków i sprawozdań spółki **246, 420**
sprzeciwu przeciw uchwale zgromadzenia spólników sp. z ogr. odp. **240**
sprzedaży przedmiotu zastawu **509**
sprzedaży towaru na żądanie posiadacza warrantu **668**
sprzedaży towaru przez dom składowy **669**
subskrypcji na akcje **433**
świadczenia **551**
ustąpienia spadkobiercy spólnika jawnego ze spółki **114**
usunięcia braków przy utworzeniu spółki **173, 337**
uzgodnienia statutu spółki akcyjnej z nowym kodeksem XLI
uzupełnienia firmy zgodnie z nowym kodeksem handlowym XXXI
walnego zgromadzenia zwyczajnego spółki akcyjnej **390, 396**
wezwań do dokonania wpłaty na akcje **342**
wniesienia pozwu o unieważnienie uchwały zgromadzenia spółki **241, 415**
wniesienia sprzeciwu przeciw obniżeniu kapitału zakładowego spółki **260, 261, 441, 443**

wpisania do rejestru handlowego osób, które dotąd nie podlegały obowiązkowi wpisu XXX
wpłat na akcje **314, 318, 342, 436**
wskazania przez spółkę nabywcy akcji **348**
wydania akcjonarjuszom odpisu sprawozdań władz spółki akcyjnej **421**
wykonania prawa pierwszeństwa objęcia nowych udziałów w spółce z ogr. odp. **255**
wykonania prawa poboru nowych akcyj **436, 437**
wykupu akcyj w razie zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa spółki **409**
wyłożenia listy uprawnionych do uczestnictwa w zgromadzeniu spółki akc. **400**
wyłożenia wykazu subskrybentów **323**
wypowiedzenia dzierżawy XXXV
wypowiedzenia najmu XXXV
wypowiedzenia rachunku bieżącego **540**
wypowiedzenia składu **642, 643, 669**
wypowiedzenia spółki cichej **690, 691, 693**
wypowiedzenia spółki jawnej **116, 117, 119, 120**
wypowiedzenia umowy ajencyjnej **579**
wypowiedzenia umowy o pracę XXXV
wytoczenia przez spółkę powództwa o odszkodowanie **294, 477**
zamknięcia subskrypcji **318, 322, 323, 336, 433**
zapisania się do księgi akcyjnej przed zgromadzeniem spółki **399**
zapisywania się na akcje **322**
zapłaty ceny przyjęcia udziału spólnika, wyłączonego ze spółki z ogr. odp. **281, 282**
zapłaty raty ceny kupna **557, 558**
zapłaty za towar kupiony od pełnomocnika kupca **67**
zaproszeń na zgromadzenie spólników spółki z ogr. odp. **229**
zarejestrowania spółki z ogr. odp. **172**
zarejestrowania spółki akcyjnej **336**
zawiadomienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu o przekształceniu spółki akcyjnej na spółkę z ogr. odp. **496**
zawiadomienia o walnem zgromadzeniu spółki akcyjnej **396**
zawiadomienia przedsiębiorcy składowego o uszkodzeniach niewidocznych towaru **645**
zawiadomienia przewoźnika o uszkodzeniach niewidocznych przesyłki **628**
zbycia przez spółkę własnych akcyj, nabytych w drodze egzekucji **365**
zgłoszenia do rejestru handlowego **17**
zgłoszenia do rejestru handlowego połączenia spółek **284, 464**
zgłoszenia do rejestru handl. obowiązkowych wpisów, niewymaganych przed wejściem w życie kod. handl. XXII
zgłoszenia sprzeciwu przeciwko uchwale w głosowaniu piśmiennem **240**
zgłoszenia wierzytelności w razie likwidacji spółki **268, 276, 449, 459**
zgłoszenia wniosku o oszacowanie udziału, poddanego egzekucji **185**

zgłoszenia żądania umieszczenia sprawy na porządku obrad zgromadzenia spólników spółki z ogr. odp. *361*
zgromadzenia organizacyjnego spółki akcyjnej **324**
zgromadzenia zwyczajnego spólników spółki z ogr. odp. **223**
zgromadzenia zwyczajnego walnego spółki akcyjnej **390, 396**
złożenia akcyj do rozporządzenia spółki w razie zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa **409**
złożenia akcyj na okaziciela przed walnem zgromadzeniem **399**
złożenia kaucji przy powództwie o odszkodowanie na rzecz spółki **294, 477**
złożenia odpisu statutu spółki akcyjnej Ministerstwu Przemysłu i Handlu **334**
złożenia odpisu umowy spółki z ogr. odp. Ministerstwu Przemysłu i Handlu **170**
złożenia rachunków Ministerstwu Przemysłu i Handlu i sądowi rejestrowemu **252, 428**
złożenia nieodebranej należności posiadacza dowodu składowego w banku domicylowym przez dom składowy **674**
związania zapisem na akcje **318, 436**
zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia spółki **226, 228, 393, 395**
zwrotu dopłat w spółce z ogr. odp. **179**
zwrotu kaucji założycielskiej **317**
żądania odpisów rachunków i sprawozdań spółki akcyjnej **421**
żądania odpisów wniosków, wniesionych na walne zgromadzenie spółki akcyjnej **400**
żądania przekształcenia spółki jawnej na spółkę komandytową po śmierci spólnika **114**
żądania sprzedaży towaru przez posiadacza warrantu **668**
żądania wydania rzeczy skradzionej **503**
żądania zapłaty przez wierzycieli spółek połączonych **287, 467**

Towar **40, 51, 67, 217, 249, 424, 525, 527, 545—548, 552—554, 571, 575, 585—590, 593, 622, 626, 649, 652, 654, 659—664, 668—671, 673, 679**
badanie **552, 558**
badanie zapasu towarów w spółce z ogr. odp. **217, 249**
dostarczenie innego niż zamówiony **553, 554**
komitenta wzgl. dla komisanta **586—588, 590, 594,** *876*
mający cenę giełdową lub urzędowo ustaloną targową **593**
narażony na zepsucie **546, 554, 586, 588, 622,** *942*
nieprzyjęcie przez kupującego **554**
odebranie przez ajenta **571**
odesłanie sprzedawcy **554**
pozostawienie do dyspozycji **67, 571**
przechowanie *936*
przechowanie nieprzyjętego towaru przez kupca **527, 545, 554, 589**
przedsiębiorstwa zbytego **40**
przedsiębiorstwa wydzierżawionego **51**
sprzedaż ob. sprzedaż

sprzedaż w razie zwłoki kupującego **546—549, 554**
ubezpieczenie przez komisanta **587**
wady **67, 552, 556, 571,** *815*
wystawienie na widok publiczny **525**
złożony na skład **649, 652, 654, 656, 659—664, 668, 669, 670, 671**
Towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych *274, 719, 1022, 1044*
Tranzakcja giełdowa **517,** *1034, 1039, 1049*
Tytuł
egzekucyjny **117, 691**
utracony na okaziciela XIX

U.

Ubezpieczenie ob. dom składowy, skład, komis, przepisy o ubezpieczeniu VI
Ubytek
kapitału zakładowego sp. z ogr. odp. **192**
przesyłki **600, 606, 610, 623**
rzeczy na składzie **632**
Uchwała ob. spółka akcyjna, jawna, z ogr. odp.
likwidatorów spółki jawnej **131**
władzy nadzorczej spółki **215, 387**
zarządu spółki **201, 372**
Uchybienie przy zawiązywaniu spółki akcyjnej **317**
Uchylenie
likwidacji spółki **267, 448**
odpowiedzialności dzierżawcy przedsiębiorstwa za zobowiązania wydzierżawiającego **49**
postępowania upadłościowego **140 278, 461**
się od skutków prawnych oświadczenia woli **89, 528**
uchwały zgromadzenia spółki **243, 417**
upadłości lub postępowania układowego **19**
Uczestnictwo
w dywidendzie **433, 464**
w spółce akcyjnej **309, 312, 325**
w zgromadzeniu walnem spółki akcyjnej **399, 400, 402, 405**
w zyskach lub podziale majątku spółki akcyjnej **475, 477, 478**
Uczestniczenie
członka władzy nadzorczej spółki akcyjnej w posiedzeniach zarządu **386**
spólnika cichego w zyskach lub stratach przedsiębiorstwa **684, 693**
w spółce konkurencyjnej **110, 204, 375**
wkładem w przedsiębiorstwie kupca **682**
Uczestnik
spólności **59**
zgromadzenia spółki **239, 403, 412**
Udział
ajenta przy zawieraniu umowy **574**
komandytarjusza **157**
komandytarjusza w stratach spółki **156**
spólnika cichego w stratach **684, 694, 695**
spólnika jawnego **106, 107, 114, 120**
spólnika jawnego w stratach spółki **105, 120, 138**
spólnika jawnego w wierzytelności spółki **90**
spólnika jawnego w zyskach spółki **105, 109, 120, 137**
w dopłatach w spółce z ogr. odp. **178**
w spółce z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.

w tworzeniu spółki akcyjnej **471, 482**
w tworzeniu spółki z ogr. odp. **291, 300**
w zyskach spółki akcyjnej **355, 356, 360, 364, 429**
Udzielenie pełnomocnictwa handlowego **66**
pokwitowania władzom spółki **223, 295, 390, 478**
pomocy w działaniu na szkodę spółki **300, 482**
prokury ob. prokura
zezwolenia na działalność konkurencyjną **204, 375**
zezwolenia na przeniesienie akcyj **348**
Ugoda **66**
Uiszczenie
ceny częściami **566**
dodatkowych dopłat w spółce akcyjnej **357, 427**
dopłat w spółce z ogr. odp. **178**
nadwyżki ceny akcji **311**
należności biegłych rewidentów **313**
wpłat na akcje **327**
Ujawnienie
czynu, wyrządzającego spółce szkodę **294, 477**
pełnomocnictwa przez komandytarjusza **152**
podziału lub złączenia rzeczy złożonych na skład **639**
przyrostu wartości majątku spółki **248, 423**
stanu majątku i interesów przedsiębiorstwa **54**
Układ
co do dalszego trwania spółki między pozostałymi spólnikami jawnymi po śmierci spólnika **119**
w postępowaniu upadłościowem ob. także prawo o post. upadł. **140, 278, 461**
Ukończenie
likwidacji spółki **139, 277, 460**
postępowania upadłościowego **140, 278, 461**
Ulga
osobista w domu składowym **652**
taryfowa w domu składowym **649, 652**
Umorzenie
akcji **309, 363—365**
części akcyj **440**
kosztów organizacji spółki akcyjnej **422**
postępowania upadłościowego **140, 278, 461**
rewersu **679**
różnicy między ceną emisyjną a sumą nominalną obligacyj **422**
udziału w spółce z ogr. odp. **193, 194**
warrantu **679**
wekslu **679**
Umowa
giełdowa *795*
małżeńska **71, 73, 80,** XII
między spółką a członkiem zarządu **203, 374,** *600*
między spółką a spólnikiem **235, 406**
o pracę ob. Rozp. **197, 368,** XXXV
spółki cichej ob. spółka cicha
spółki jawnej ob. spółka jawna
spółki komandytowej ob. spółka komandytowa
spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
zastawnicza przy zastawie rejestrowym *1047*
zawarta przed wejściem w życie kod. handl. a stosowanie kod. handl. *1099*
zawarta przez ajenta **571, 573—575**
zawarta przez komisanta **583, 584, 592, 594**

zawarta przez spólnika cichego z kupcem **695**
zawarta przez kupca w imieniu osoby trzeciej **69**
zbycia przedsiębiorstwa **45**
Unieważnienie
akcji lub świadectwa tymczasowego **343**, LXV
dowodu składowego w razie wydania nowego **663**
uchwały zgromadzenia walnego sp. akc. **413—417**
uchwały zgromadzenia w spółce z ogr. odp. **240, 243**
Upadłość
banku *1058*
dłużnika kupca **519**
komisanta **582**
kupca **64, 694, 695**
ogłoszenie **19, 64, 112, 119, 120, 262, 443, 519, 688, 693, 695**
spólnika jawnego **112, 119, 120, 122**
spólnika w spółce cichej **688, 693**
spółki akcyjnej **444, 461, 478, 483**
spółki jawnej **85, 112, 120, 140**
spółki z ogr. odp. **262, 278, 295, 298, 301**, *402, 417*
Upadły spólnik jawny **125**
Upoważnienie
ajenta do odbioru zapłaty i oświadczeń **571**
ajenta do zabezpieczenia mienia i praw dającego zlecenie **572**
brak lub przekroczenie przez kupca **69**
do prowadzenia spraw spółki **57**
do przyjmowania subskrypcji **319**
do załatwiania interesów przedsiębiorstwa **68**
komisanta do udzielania kredytu i zaliczek **590**
małoletniego do czynności handlowych XIV
małoletniego do prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego XXV
przez sąd rejestrowy do przeglądania ksiąg i dokumentów zlikwidowanej spółki **277, 470**
spólnika jawnego do przejęcia majątku spółki **121**
spólników do zwołania zgromadzenia spółki **228, 395**
zarządu lub rady nadzorczej spółki akcyjnej do oznaczenia ceny emisyjnej akcyj **433**
Uprawnienie
ajenta do zawierania umów i przyjmowania oświadczeń **570**
do odbioru kwoty, należnej z tytułu ubezpieczenia towaru złożonego **653**
do reprezentowania osoby prawnej **74**
do zwołania zgromadzenia spółki **224, 391**
do żądania zwołania zgromadzenia spółki **226, 393**
komisanta, jako bezpośredniego nabywcy wzgl. sprzedawcy **597**
komitenta do żądania wydania rzeczy **582**
kupca do rozporządzania rzeczą **503**
likwidatorów spółki **269, 450**
męża względem majątku żony **71**
spólnika cichego **686**
szczególne akcji ob. akcja
Urządzenie
rejestru handlowego LIX
trwałego użytku **222, 389**

Usługi
przy powstaniu spółki akcyjnej **312, 218, 360, 472**
przy powstaniu spółki z ogr. odp. **163**
Ustalenie
ceny wykupu akcyj **409**
nadwyżki rachunku bieżącego **533, 538**
szacunku majątku spółki **248, 423**
winy przewoźnika **625**
wysokości wynagrodzenia za stałą indywidualną kontrolę członków rady nadz. sp. akc. **386**
Ustanowienie
ajenta wyłącznego dla pewnego okręgu **574**
członków zarządu spółki z ogr. odp. **195**
komisji rewizyjnej w spółce **206, 377**
likwidatorów **125, 128, 132, 266, 267, 271, 447, 448, 452**
pełnomocnika przez prokurenta **63**
pełnomocnika spółki w sporze o unieważnienie uchwały zgromadzenia **388**
prawa użytkowania na przedsiębiorstwie **39, 53, 61, 223, 388**, *87, 102, 373, 773*
prokury ob. prokura
rady nadzorczej w spółce **206, 377**
władz spółki **160, 167, 331**
zastawu handlowego **507**, *752*
zastawu na zabezpieczenie tranzakcji giełdowej **517**
zastawu przez wręczenie warrantu **656, 660**
Ustawa
austrjacka giełdowa z 1875 r. XXI
austrjacka o pomocnikach handlowych XXII
austrjacka o spółkach z ogr. odp. XLVI, *1118, 1123, 1124*
austrjacka o sprzedaży losów państwowych (90/1878 dz. u. p.) *842*
austrjacka o sprzedaży ratalnej (70/1896 dz. u. p.) XXII, *843, 1020, 1021*
austrjacka o umowie ubezpieczenia (501/1917 dz. u. p.) *846, 871, 962, 1044*
niemiecka o interesach na raty XXVII, *843, 1020, 1021*
niemiecka o spółkach z ogr. odp. XLVI, *1118, 1123, 1124,*
niemiecka o umowie ubezpieczenia *846, 891, 962, 1044*
niemiecka o obowiązkach kupców przy przechowywaniu cudzych papierów wartościowych XXIX
niemiecka o stosunkach prawnych, wynikających ze spławu rzekami XXVIII
niemiecka o żegludze na wodach śródlądowych XXVIII
o czasie pracy w przemyśle i handlu (2/17/1920) *844*
o izbach morskich (36/243/1925) *1028*
o kartelach (31/270/1933) *415, 678, 1020*
o opłatach stemplowych (41/413/1932) *749*
o państwowej służbie cywilnej (38/67/1928) *720*
o poczcie, telegrafie i telefonie (63/481/1933) *904*
o rejestrowym zastawie drzewnym (31/317/1932) *738, 1045, 1050*
o spławie rzekami XXVIII
o spółdzielniach (55/495/1934) *55, 416, 718—719, 1022*

o ubezpieczeniu społecznym (51/396/1933) *844*
o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu (40/344/1922) *844*
o utraconych tytułach na okaziciela (67/406/1919)XIX, *735*
o warunkach dopuszczenia zagranicznych spółek akcyjnych do działalności na obszarze Rzeczypospolitej (40/350/1934) *490*
o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznemi (32/336/1932) *904*
o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (96/559/1926) **35,** *65, 69, 70, 73, 1020*
o polskich statkach handlowych morskich (47/285/1920) *1028*
rosyjska handlowa XVI
szczególna **1**
wodna (62/574/1928) *904*
wprowadzająca kod. handl. austrjacki XX
wprowadzająca kod. handl. niemiecki XXIV
Ustąpienie
spólnika ze spółki jawnej **109, 111, 114, 117, 118, 120, 141, 142**
Ustępowanie kolejne członków władz spółki akc. **367, 381**
Usunięcie
braków przy założeniu spółki **173, 337**
członków władz wzgl. likwidatorów spółki **238, 411**
Uszczuplenie
praw akcjonarjuszów **408**
praw spólników spółki z ogr. odp. **237**
udziału spólnika jawnego **106**
wkładu komandytarjusza **148**
wkładu spólnika cichego **685, 686**
Uszkodzenie
akcji, świadectwa tymczasowego lub kuponu dywidendowego **362**
przesyłki **600, 606, 610, 623, 628**
rzeczy przechowywanej **632, 635, 645**
rzeczy sprzedanej **562**
towaru, nadesłanego komisantowi **586**
Utrata
akcji imiennej lub świadectwa tymczasowego LXV
papieru na okaziciela **504, 505**
posiadania rzeczy **503**
praw z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej **552**
prawa złożenia oświadczenia woli przez spółkę jawną **89**
prawa zwrotnego poszukiwania z warrantu **667, 668**
przesyłki **600, 606, 610, 623**
rat uiszczonych ceny kupna **562**
rzeczy przechowanej **632**
większego rozmiaru przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego **9**
zdolności do działań prawnych przez kupca **64**
Utrudnienie
dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi przy sprzedaży na raty **556**
Utrzymanie
spółki z ogr. odp. **264**
przepisów, obowiązujących przed wejściem w życie kod. handl. *1020*
Uwierzytelnienie
notarjalne **15, 65, 70, 74, 79, 129, 169, 267, 333, 448,** XVIII
pełnomocnictwa **15**
urzędowe **312**

Uwolnienie akcjonarjusza od pełnej wpłaty na akcje XXXIX, XLII
Uzgodnienie
statutu spółki akcyjnej z nowemi przepisami XXXVIII, XL, XLI
umowy spółki z ogr. odp. z kodeksem handlowym XLIX
Uznanie
czynności kupca w spółce cichej za bezskuteczną **695**
rozliczenia przy rachunku bieżącym **535, 536**
zapisu na akcje za wygasły **321**
Uzupełnienie
firmy zgodnie z kodeksem handlowym XXXI
kapitału zakładowego spółki z ogr. odp. do pełnej wysokości **493**
liczby likwidatorów spółki akcyjnej **447**
składu zarządu spółki akcyjnej **383**
udziału spólnika jawnego **106**
wkładu komandytarjusza **148**
wkładu spólnika cichego **685**
Użycie
dopłat na wyrównanie nadzwyczajnych odpisów lub strat spółki akcyjnej **427**
kapitału zapasowego i rezerwowego spółki akcyjnej **427**
środków przewozowych **607**
Użyczenie akcji innej osobie **485**
Użytkowanie
męża na majątku żony **71**
przedsiębiorstwa ob. przedsiębiorstwo
Używanie
firmy bezprawne **37, 38**
firmy dotychczasowej XXXI
pełnomocnika **67**

W.

Wadliwość zwołania zgromadzenia spółki **240, 413**
Wady
prawne towaru *810, 812*
towaru przy sprzedaży **552,** *815, 876*
towaru przy sprzedaży na raty **556**
towaru wydanego przez ajenta **571**
towaru wydanego przez pełnomocnika **67**
zwierząt domowych *809*
Waga **532,** *1071*
Waluta
obca **250, 251, 425, 426**
oznaczenie **532**
polska **55**
Warrant
ob. dom składowy
Wartość
akcyj przy przekształceniu spółki akc. na spółkę z ogr. odp. **492—494**
imienna papierów wartościowych VIII
inwestycyj spółki **248, 423**
majątku spółki **120, 248, 423**
nominalna akcji **307, 309, 311, 318, 330, 339, 340 355, 364, 427, 434, 436, 440, 464,** *482, 659*
nominalna obligacyj **422**
przedmiotów majątkowych i praw, nabytych przed zarejestrowaniem spółki akcyjnej **325, 472**
rzeczy szczególnie cennej **615**
rzeczywista czystego majątku spółki akc. **441**
rzeczywista przedmiotów majątkowych w przedsiębiorstwie **58**
rzeczywista przedmiotów obrotu spółki **249, 424**
rzeczywista udziału spólnika wyłączonego ze spółki z ogr. odp. **280**
rzeczywista wkładu niepieniężnego **176**

spółki **249, 424**
wierzytelności przedsiębiorstwa **58**
wkładu komandytarjusza **148**
wkładu niepieniężnego **325**
zbywcza przedmiotów spółki **270, 451**
zwrotu wkładu komandytarjusza **148**
zwykła rzeczy **606, 623, 632**
Warunki
dopuszczenia zagranicznej spółki do działalności w Polsce ob. także Rozp. i ustawa o warunkach **161, 310**
koncesjonowania domów składowych **648**
odebranej rzeczy, sprzedanej na raty **560**
połączenia spółek **284, 464**
przekształcenia spółki akcyjnej na spółkę z ogr. odp. **493, 495**
przyjmowania rzeczy przez dom składowy **649, 650**
spłaty spadkobierców spólnika w spółce z ogr. odp. **183**
udzielania zaliczek na towar przez dom składowy **649**
umorzenia akcji **309**
umowy ajencyjnej **569**
umowy zawartej przez komisanta **583**
uprzywilejowania akcji **358**
uzasadniające upadłość spółki **301, 483**
wpisu spółki z ogr. odp. do rejestru handlowego **493, 495**
zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstwa **11**
zmiany statutu spółki akcyjnej **492**
Ważność
czynności, dokonanej z udziałem spólnika, wyłączonego ze spółki z ogr. odp. **282**
czynności zarządu lub likwidatora spółki **243, 417**
uchwał zgromadzenia walnego spółki akcyjnej **410**
zgromadzenia spółki **232, 401**
zmiany statutu spółki akcyjnej **431**
zmiany umowy spółki z ogr. odp. **254**
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego **679**
Weksel **537, 676, 677, 679**
jako pokrycie lub zabezpieczenie ceny kupna **555**
krajowy **359, 360, 364, 558, 671,** *836, 839*
pełnomocnictwo do podpisywania weksli **66**
Wezwanie
akcjonarjuszów do oświadczenia, czy przystępują do przekształconej spółki **493**
akcjonarjuszów do złożenia akcyj do ostemplowania lub wymiany **442**
do dokonania wpłat na akcje **342**
do odbioru kwot, wpłaconych na akcje **322, 323**
do okazania akcji lub świadectwa tymczasowego LXV
do okazania rewersu lub warrantu **679**
do zapisywania się na akcje **317, 318**
do zapłaty zaległych rat ceny kupna **559**
do zgłoszenia do rejestru **17**
spólników spółki z ogr. odp. do objęcia podwyższonego kapitału zakładowego **255**
spółki do usunięcia braków przy założeniu **173, 337**
wierzycieli do wniesienia sprzeciwu co do obniżenia kapitału zakładowego spółki **260, 261, 441, 443**
wierzycieli spółki likwidowanej do zgłoszenia wierzytelności **268, 275, 449, 458**

zarządu spółki do oświadczenia **173, 216, 228, 337, 395**
Wierzyciel
akcjonarjusza *547*
dłużnika, na którego rzeczy wydano prawo zatrzymania **521**
domu składowego **665**
dzierżawy przedsiębiorstwa **51**
komandytarjusza **146,** *256, 265*
komisanta **582**
komitenta **596**
kupca **509—514, 518—522, 544**
kupca a stosunki majątkowe małżeńskie XXVI
kupca w spółce cichej **682,** *1014*
małżonka, jako kupca **73**
mężatki, jako kupca **72,** *142*
nabywcy **543**
osobisty spólnika jawnego **90, 117, 119, 122,** *210*
posiadacza towaru, złożonego na skład **660**
powoda w procesie o odskodowanie na rzecz spółki **294, 477**
spólnika cichego **691**
spólnika w sp. z ogr. odp. *311*
spółki akcyjnej **441, 443, 449, 457—459, 467, 468, 470**
spółki jawnej **85, 89**
spółki komandytowej **143, 147—148,** *262*
spółki z ogr. odp. **260, 261, 268, 274—276, 287, 288, 290, 298,** *297*
strony rachunku bieżącego **541**
uprawnienie według kod. Nap. XV
wydzierżawiającego przedsiębiorstwo **49**
z umowy zawartej przez kupca w imieniu osoby trzeciej **69**
zabezpieczony prawem zatrzymania **518—524**
zabezpieczony zastawem **509—514**
zabezpieczony zastawem rejestrowym *1047, 1048*
Wierzytelność
akcjonarjusza do spółki akcyjnej **341**
do akcjonarjusza **347**
dochodzenie, wpisanej na rachunek bieżący **534**
do dzierżawcy przedsiębiorstwa **51**
do poprzedników posiadacza i subskrybentów akcji z tytułu niedoboru przy sprzedaży akcji **343**
do posiadacza warrantu **671, 676**
do spólnika jawnego **90**
do spółki akcyjnej **449, 457, 467,** *662*
do spółki z ogr. odp. **268, 274, 287**
do założyciela spółki akcyjnej **317**
domu składowego **669**
nabyta przez komisanta **582, 596**
nieściągalna **58**
Skarbu Państwa *1048—1049*
spólnika do spółki jawnej *174*
spółki akcyjnej **317, 343, 347, 452**
spółki jawnej **90, 132,** *245*
spółki z ogr. odp. **192, 251, 271**
spółki z ogr. odp. do zbywcy udziału **186**
w walucie obcej **251, 426**
wątpliwa **58**
wpisana na rachunek bieżący **533, 534, 537, 539**
zabezpieczona prawem zastawu **514**
zabezpieczona warrantem **656, 666**
zabezpieczona zastawem rejestrowym *1047*
zbytego przedsiębiorstwa **40, 45**

z czynności handlowej **533**
z tytułu naprawienia szkody, wyrządzonej spółce **296, 479**
z tytułu zwrotu bezprocentowych wypłat w spółce **192, 356**
z wekslu, czeku lub przekazu, wpisana na rachunek bieżący **537**
Większość
bezwzględna głosów obecnych członków rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej **215, 387**
bezwzględna głosów obecnych członków zarządu spółki z ogr. odp. **201**
bezwzględna głosów, oddanych na walnem zgromadzeniu spółki akcyjnej **407, 408**
bezwzględna głosów, oddanych na zgromadzeniu spólników spółki z ogr. odp. **236, 237**
głosów komisji do zbadania sprawozdania założycieli spółki akcyjnej **328**
głosów likwidatorów spółki jawnej **131**
głosów wymagana do ważności uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej **410**
głosów wymagana do zmiany statutu spółki akcyjnej **445**
głosów zgromadzenia organizacyjnego spółki akcyjnej **328**
2/3 głosów, oddanych na zgromadzeniu spólników spółki z ogr. odp. **237**
2/3 głosów, oddanych na walnem zgromadzeniu spółki akcyjnej **389, 409,** *629*
3/4 głosów, oddanych na walnem zgromadzeniu spółki akcyjnej **408, 492,** *629, 656*
4/5 głosów, oddanych na walnem zgromadzeniu spółki akcyjnej **435,** *629*
Więzienie **300, 302, 482, 484—486, 488**
Wina
członka zarządu spółki akcyjnej **298**
przewoźnika **617, 625**
Wkład
komandytarjusza **114, 146, 148, 156**
niepieniężny w spółce akcyjnej ob. spółka akcyjna
niepieniężny w spółce z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
spólnika cichego ob. spółka cicha
spólnika jawnego ob. spółka jawna
Władza
banku *1060*
giełdy *1029—1034*
nadzorcza spółki **306, 309, 377, 490**
osoby prawnej **74**
państwowa **302, 379, 445, 484,** LXI
samorządowa (komunalna) **379,** LXI
skarbowa LXII
spółki **110, 204, 375**
spółki akcyjnej ob. sp. akcyjna
spółki z ogr. odp. ob. sp. z ogr. odp.
Właściciel
akcji **399, 485, 486,** LXV, *630*
firmy XXXI
pieniędzy lub papieru na okaziciela **504**
przedmiotu komisu **595**
przedsiębiorstwa **46**
rzeczy skradzionej lub zgubionej **503**
rzeczy złożonej **639**
towaru oddanego na skład **659**
Właściwość
ogólna sądu **563**
przedmiotu sprzedanego **544**
przesyłki **606, 623**

Wniesienie
pozwu **120, 241, 242, 294, 415, 416, 477**
pracy osobistej do spółki **105**
sprzeciwu co do obniżenia kapitału zakładowego spółki **260, 261, 441, 443**

Wniosek
izby przemysłowo - handlowej w sądzie rejestrowym LXIV
Ministra Przemysłu i Handlu o rozwiązanie spółki akcyjnej XXXVIII, XLI
o odwołanie przez sąd likwidatorów **128, 266, 447**
o oznaczenie przez sąd ceny udziału w sp. z ogr. odp. **181**
o oszacowanie udziału w spółce z ogr. odp. **185**
o pociągnięcie do odpowiedzialności członka władzy lub likwidatora spółki **238, 411**
o przepisanie praw hipotecznych spółki przejętej na spółkę przejmującą **285, 465**
o rozwiązanie spółki **173, 337**
o sprawdzenie listy obecności na walnem zgromadzeniu spółki akcyjnej **403**
o sprostowanie lub wykreślenie wpisu w rejestrze **21, 24**
o unieważnienie akcji imiennej lub świadectwa tymczasowego LXV
o ustanowienie przez sąd likwidatora **126**
o ustanowienie rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej w spółce akcyjnej **337**
o usunięcie członka władzy lub likwidatora spółki **238, 411**
o uzupełnienie liczby likwidatorów spółki akcyjnej **447**
o wybór władzy nadzorczej spółki akcyjnej grupami **379, 380**
o wykreślenie spółki z rejestru **277, 460**
o zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia spółki **230, 397**
porządkowy na zgromadzeniu spółki **230, 397**
spólnika cichego o zarządzenie udzielenia mu wyjaśnień **686**
w sprawie używania firmy **38**
zarządu co do podziału zysków i strat spółki **212, 214, 382, 385**

Wody śródlądowe ob. ust. wodna, o żegludze, Rozp. o spławie
przewóz **613**
żegluga i spław **614**

Województwo Śląskie XL—XLII, *1017*

Wpis do rejestru handlowego ob. rejestr, wykreślenie zgłoszenie
bez ogłoszeń *43*
bez zgłoszenia **24**
bezpodstawny **10**
braku zdolności kupca do działań prawnych *13*
braku zgody męża na prowadzenie przedsiębiorstwa przez żonę **72, 147**
deklaratoryjny *13, 80, 424, 1096*
fakultatywny *13, 49, 72, 73, 80*
firmy **35, 36**
komandytarjusza **150**
konstytutywny *13, 34, 258, 288, 1096*
kupca jednoosobowego **70**
kupca rejestrowego **6, 10**
likwidacji spółki **129, 267, 448,** *244*
likwidatorów **267, 448,** *234*
nakazany przez prawo LXIV
nieprawdziwy **24**
niezgodny ze zgłoszeniem *44*
nowej spółki, powstałej przez połączenie **289, 469**

obniżenia kapitału zakładowego spółki **261, 443**
obowiązkowy XXXII, *13*
oddziału **25**
oddziału zagranicznego *46*
ogłoszenie **19, 22, 23, 25,** *145*
okoliczności, dotyczących stosunków majątkowych małżeńskich XXVI
osoby prawnej **74**
osoby prowadzącej gospodarstwo rolne w większym rozmiarze **7**
osób, niezobowiązanych do wpisu przed wejściem w życie kod. handl. XXX
podstawa **14**
podwyższenia kapitału zakładowego spółki **258, 439**
połączenia spółek **285, 465**
przekształcenia sp. akc. na sp. z ogr. odp. **493, 495, 496**
rozwiązania spółki jawnej *252*
spółki akcyjnej **329, 330, 332,** *484, 503, 546, 1111*
spółki jawnej **75, 79**
spółki komandytowej **146, 151**
spółki z ogr. odp. **160, 165, 166, 168, 254, 465, 495**
spółki z ogr. odp. powstałej przez połączenie **289**
sprostowanie **21, 24,** *14, 44*
uchwały walnego zgromadzenia sp. akc. **398**
uchylenia likwidacji spółki **267, 448**
udzielenia i wygaśnięcia prokury **65**
umowy małżeńskiej **73, 80**
ustanowienia użytkowania **39,** *81, 1092*
ustąpienia spólnika jawnego *252*
wydzierżawienia przedsiębiorstwa **39,** *81, 1092*
wzmianki o braku zgody męża na prowadzenie przedsiębiorstwa przez żonę **72,** *261*
wzmianki o postępowaniu upadłościowem wzgl. układowem **19**
wzmianki o wniesieniu środka odwoławczego lub wniosku o sprostowanie lub wykreślenie wpisu **21**
zastawu rejestrowego drzewnego wzgl. rolniczego *1045, 1046*
zbycia przedsiębiorstwa **39,** *1092*
zmiany, dotyczącej spółki akcyjnej **431, 439, 443**
zmiany, dotyczącej spółki z ogr. odp. **254, 258, 261**
zmiany w księdze udziału w sp. z ogr. odp. **188**
z urzędu **14, 17, 24, 129, 267, 448,** *234*

Wpis
do księgi akcyjnej **343, 351, 352,** *616*
do księgi gruntowej na rzecz firmy *50*
do księgi jukstowej **656, 662,** *1000*

Wpłata
kwoty do banku domicylowego **665**
na akcje ob. akcja
na udział w spółce z ogr. odp. ob. sp. z ogr. odp.
wkładu spólnika cichego **694, 695**

Wskazówka wysyłającego dla przewoźnika **622**

Wstąpienie
nabywcy przedsiębiorstwa w umowę zbywcy **46**
spadkobierców spólnika do spółki z ogr. odp. **183**
spółki przejmującej w prawa i obowiązki spółki przejętej **285, 465**

Wszczęcie
postępowania celem zapobiegania upadłości **298, 519**

postępowania układowego **298, 519**
postępowania umarzającego **505**
Wybór
komisji do sprawdzenia listy obecności na zgromadzeniu sp. akc. **403**
komisji do zbadania sprawozdania założycieli sp. akc. **328**
przewodniczącego walnego zgromadzenia sp. akc. **402, 403**
władz sp. akc. **314, 325, 327, 328, 336, 379—387**
władz sp. akc. grupami **380,** *592—593*
władz sp. akc. proporcjonalny *593—594*
władzy nadzorczej spółki z ogr. odp. **208, 210**
Wydanie
akcyj, obligacyj **475**
akcyj niedostatecznie opłaconych **488**
akcyj powyżej wartości nominalnej **427**
akcyj przed zarejestrowaniem spółki lub podwyższeniu kapitału **488**
dowodu składowego **654**
listu przewozowego **620**
nowej akcji wzamian utraconej LXV
opinji biegłych rewidentów założycielom spółki akc. **313**
orzeczenia o umorzeniu rewersu lub warrantu **679**
przesyłki **618, 620, 623**
regulaminu przez dom składowy **649**
rozporządzenia o opłatach rejestrowych LX
rzeczy kupującemu **555**
rzeczy przechowywanej **632, 639**
rzeczy przewoźnikowi **600**
rzeczy wierzyciela dłużnikowi **520**
towaru posiadaczowi rewersu **664**
towaru przez ajenta **571**
wierzycielowi ceny sprzedaży przedmiotu zastawu **511**
Wydatki
ajenta **577, 580**
biegłych - rewidentów **313**
ekspedytora **605**
komisanta **595**
przedsiębiorcy składowego **640**
przewoźnika **618, 626**
spólnika jawnego **109**
Wydzierżawiający przedsiębiorstwo **49, 50, 51**
Wydzierżawienie przedsiębiorstwa **38, 49—51, 61, 65, 221, 388,** *87, 1011*
forma **39**
ogłoszenie *81*
pełnomocnictwo **61, 66**
spółki **221, 388,** *374*
Wygaśnięcie
mandatu członka władzy spółki **196, 211, 367, 379—381**
prokury ob. prokura
roszczeń do przedsiębiorcy składowego **645**
roszczeń do przewoźnika **628**
zapisu na akcje **321**
Wykonanie
komisu **593**
praw poprzednich ekspedytorów wzgl. przewoźników **609, 627**
prawa głosu na zgromadzeniu spółki **234, 405**
prawa poboru nowych akcyj **436, 437**
prawa zastawu **626, 627**
prawa zatrzymania **518, 519, 522, 523**
przewozu **624, 625**
przewozu przez ekspedytora **605**

umowy, zawartej przez ajenta **571, 575**
umowy, zawartej przez komisanta **594**
zobowiązania **532**
zlecenia przez ekspedytora **600, 601**
zlecenia przez komisanta **582, 584, 592, 593**
Wykreślenie z rejestru
firmy osób, nie będących według kod. handl. kupcami rejestrowymi XXX
kupca, którego przedsiębiorstwo lub gospodarstwo utraciło większy rozmiar **9**
kupca, prowadzącego gospodarstwo rolne w większym rozmiarze **7**
spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
Wykup
akcyj akcjonarjuszów, nie zgadzających się na zmianę przedsiębiorstwa **409**
Wyłączenie
akcjonarjuszów od prawa poboru nowych akcyj **433, 435**
odpowiedzialności za niezachowanie przepisów o sprzedaży towaru przez dom składowy **672**
rękojmi za wady rzeczy sprzedanej na raty **556**
spólnika od prowadzenia spraw spółki jawnej **91, 94, 97**
spólnika od reprezentowania spółki jawnej **83**
spólnika ze spółki z ogr. odp. **280—282**
wstąpienia spadkobierców spólnika do spółki z ogr. odp. **183**
Wyłączna właściwość sądu **297, 480, 563**
Wymiana akcyj **442**
Wynagrodzenie ob. spółka akcyjna
ajenta **574—578**
biegłych rewidentów **219, 313**
ekspedytora ryczałtowe **608**
likwidatorów spółki **266, 447**
obliczenie **59**
przewoźnika **617, 618**
spólników **100, 109, 235, 406**
za świadczenia niepieniężne na rzecz spółki **177, 361**
za uszkodzenie i zużycie rzeczy, sprzedanej na raty w razie jej odebrania **562**
Wypłata
bezprawna **192, 356**
dywidendy **359, 364, 446**
nadwyżki przy sprzedaży towaru, złożonego na skład **674**
należności ajenta **578**
należności spólnika cichego **693**
udziału spólnika jawnego **120**
wstrzymanie **519**
Wypowiedzenie
rachunku bieżącego **540**
dzierżawy XXXV
najmu XXXV
składu **642, 643, 669**
spółki cichej **688, 690, 691, 693**
spółki jawnej **112, 114, 116, 117, 119, 120, 122**
umowy ajencyjnej **579**
umowy o pracę XXXV
Wysłanie reklamacji do ekspedytora **610**
Wysokość
akcji **340**
ceny emisyjnej akcyj **436**
dopłat w spółce z ogr. odp. **178**
dywidendy **359, 360, 364**
grzywny **17**
kapitału akcyjnego ob. spółka akcyjna
kapitału zakładowego w spółce z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
kaucji przy powództwie o od-

szkodowanie na rzecz spółki **294, 477**
odpowiedzialności komandytarjusza **146, 147**
prowizji ajenta **576**
przewoźnego **615**
składowego **654**
udziału spólnika jawnego **120**
udziału w spółce z ogr. odp. **159, 162, 163, 167. 188, 256, 257, 259, 260, 284,** 492, XLVII
wartości akcji **340**
wkładu komandytarjusza **148, 156**
wkładu spólnika cichego **684**
wynagrodzenia członka rady nadzorczej spółki akc. za stały nadzór **386**
wynagrodzenia likwidatora spółki **266, 447**
wynagrodzenia za świadczenia niepieniężne w spółce akcyjnej **361**
wynagrodzenia za usługi, świadczone przy powstaniu spółki akc. **312, 313, 318**
Wystawienie
dowodu składowego **647, 654, 658—661, 663, 669, 671**
towaru na widok publiczny **525**
Występek **296, 479**
Wysyłający **615—618, 622, 626,** *928*
Wywieszenie
regulaminu w domu składowym **649**
taryfy w domu składowym **651**
Wyznaczenie
biegłych - rewidentów **216, 313, 376,** 490
dywidendy **429**
kuratora do działania za spółkę **242, 416**
męża zaufania **59**
przechowawcy ksiąg i dokumentów zlikwidowanej spółki **139, 277, 460**
przewodniczącego zgromadzenia spółki przez sąd **228, 395**
terminu do usunięcia braków spółki **173, 337**
terminu dodatkowego zapłaty rat ceny kupna **559**
terminu poboru akcyj nowej emisji **437**
Wyzysk **528**
Wzór
podpisu członka władzy osoby prawnej **74**
podpisu członka zarządu spółki **169, 333**
podpisu kupca jednoosobowego **70**
podpisu likwidatora spółki **129, 267, 448**
podpisu pełnomocnika przedsiębiorstwa spadkowego XVIII
podpisu prokurenta **65**
użytkowy **40**
zapisu na akcje **439**
zdobniczy **40**

Z.

Zabezpieczenie
ceny kupna na raty **555**
kwoty pieniężnej przez ustanowienie zastawu na towarze złożonym **656**
mienia i praw, dającego polecenie **572**
mienia i praw komitenta **586**
mienia i praw składającego **635**
powództwa o wyłączenie spólnika ze spółki z ogr. odp. **282**
przesyłki **622**
roszczeń ajenta **580**
roszczeń do założycieli spółki akcyjnej **317**
roszczeń domu składowego **654, 671**
roszczeń ekspedytora **608**
roszczeń komisanta **595**

roszczeń przedsiębiorcy składowego **640**
roszczeń przewoźnika **626**
roszczeń z tytułu umów o wkłady niepieniężne do spółki akcyjnej **347**
szkody grożącej pozwanemu o odszkodowanie na rzecz spółki **294, 477**
tranzakcji giełdowej **517**
wierzyciela spółek łączących się **287**
wierzyciela spółki akcyjnej **441, 443, 457, 458, 467**
wierzyciela spółki z ogr. odp. **260, 261, 274, 275**
wierzytelności kupca **514, 518, 519**
wierzytelności sprzedawcy *797*
wierzytelności warrantem **666**
wierzytelności, wpisanej do rachunku bieżącego **539**
zobowiązań wydzierżawiającego przedsiębiorstwo **49**
zobowiązań zbywcy przedsiębiorstwa **43**
Zachowanie
należytej staranności **587, 600, 623, 632, 637**
Zagranica **262**, 444
Zagraniczna — obacz także Rozp. i ustawa o zagranicznych spółkach, dopuszczonych do działalności w Rzeczypospolitej —
spółka akcyjna **310**
spółka komandytowo - akcyjna LII
spółka z ogr. odp. **161**
Zagrożenie
interesowi Państwa przez spółkę z ogr. odp. **263**
odstąpieniem od sprzedaży na raty **559**
sprzedażą przedmiotu zastawu **509, 626**
sprzedażą towaru w razie zwłoki kupującego **546**
Zajęcie
praw i roszczeń spólnika jawnego do spółki **117**
roszczeń spólnika cichego **691**
przyszłej nadwyżki rachunku bieżącego **541**
Zakaz
konkurencji **110, 111, 124, 204, 386,** *204, 205, 221, 269, 426*
Zakład
główny **25, 36, 72, 73**
główny spółki akcyjnej **444**
kupca **67**
ubezpieczeń **653, 654, 673,** *587, 611, 651, 678, 685, 1044, 1048, 1051*
zastawniczy VIII
Zakreślenie kupującemu terminu do oznaczenia właściwości rzeczy kupowanej **544**
Zaliczka
udzielenie przez ajenta **580**
udzielenie przez dom składowy **649, 652**
udzielenie przez ekspedytora **608**
udzielenie przez komisanta **590, 595**
udzielenie przez przewoźnika **626**
udzielona przez przedsiębiorcę składowego **640**
Założyciel spółki akcyjnej ob. spółka akc.
Zamiana akcyj **345, 358,** *547, 548*
Zamiar zły **294, 477, 606, 612, 623, 628, 632, 645,** *927*
Zamknięcie rachunkowe osób prawnych V
Zamknięcie subskrypcji **318, 322—324**
Zamówienie towaru **553**
Zaniechanie
czynności nagłej przez spólnika jawnego **98**
używania firmy **37**

Zaniedbanie
zawiadomienia o dokonaniu zatrzymania rzeczy **522**
zawiadomienia o wadach towaru **552**
Zaofiarowanie nowych akcyj **436**
Zapis
do księgi akcyjnej **399**
na akcje ob. akcja
na sąd polubowny **66**
w księdze handlowej **55, 56**
Zapłata
brak zapłaty **509**
ceny akcji **348**
ceny kupna ratami **555**
ceny przejęcia udziału w spółce z ogr. odp. **281, 282**
częściami przy sprzedaży na raty **566**
czynszu najmu **566**
do rąk nabywcy przedsiębiorstwa **45**
należności przedsiębiorcy składowego **645**
należności przewoźnika **621, 628**
niedoboru spółki jawnej **120, 138**
odszkodowania przy ekspedycji **611**
odszkodowania przy przewozie **625**
raty ceny kupna **557—559**
udziału w wierzytelności spółki jawnej **90**
warrantu **667, 675**
wierzytelności spółek połączonych **287, 467**
za przedmioty i prawa majątkowe w spółce akcyjnej **312—314, 318, 472**
za towar, sprzedany przez pełnomocnika **67**
za towar, wydany przez ajenta **571**
za udział w spółce z ogr. odp. **181**
Zapozwanie wszystkich spólników w sporze o wyłączenie spólnika ze spółki z ogr. odp. **280**
Zaproszenie
na posiedzenie władzy nadzorczej spółki **215, 387**
na zgromadzenie spólników spółki z ogr. odp. **229**
Zaprotokółowanie ob. protokół
sprzeciwu przeciw uchwale zgromadzenia spółki **240, 413**
uchwały o zmianie umowy spółki z ogr. odp. **254**
Zarejestrowanie
dzierżawy przedsiębiorstwa **50**
nowej emisji akcyj **436**
obniżenia kapitału akcyjnego XLII
obniżenia sumy komandytowej **149**
ograniczenia prawa reprezentowania spółki jawnej XXXVI
ograniczenia prawa reprezentowania spółki komandytowej XXXVII
podwyższenia kapitału akcyjnego **439, 465, 470, 488,** XLII
podwyższenia kapitału zakładowego spółki z ogr. odp. **258, 285, 290**
połączenia spółek **284, 464**
przekształcenia spółki akc. na spółkę z ogr. odp. **494**
spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
spółki komandytowej **146**
spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
statutu spółki akc., uzgodnionego z nowemi przepisami XLI
uchwały o przekształceniu spółki akcyjnej na spółkę z ogr. odp. **492, 494**
uchylenia odpowiedzialności dzierżawcy **49**

ustąpienia spólnika jawnego **141**
wykreślenia firmy spółki jawnej **141**
zbycia przedsiębiorstwa **45, 48**
zmiany statutu spółki akc. **377, 431**
zmiany umowy spółki z ogr. odp. **254**
Zarząd
męża nad majątkiem żony **71**
spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
spółki z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
Zarządca masy upadłości ob. syndyk
Zarzut
nieprawdziwości wpisu do rejestru **24**
potrącenia wzajemnej wierzytelności *178*
przeciw ekspedytorowi **610**
przeciw rozliczeniu z rachunku bieżącego **535**
z tytułu rękojmi za wady towaru, sprzedanego na raty **556**
Zasada uczciwego obrotu **42**
Zaskarżenie
czynności prawnych kupca w spółce cichej **695**
uchwały zgromadzenia spółki **240, 413, 414,** *521, 613, 642*
uznania rozliczenia w rachunku bieżącym *784*
Zaspokojenie
danin publicznych **511**
należności, obciążających towar, złożony na skład **671**
posiadacza rewersu **665**
posiadacza warrantu **665, 674, 675**
roszczeń przy ekspedycji **609**
roszczeń przy przewozie **627**
roszczeń spółki akcyjnej **365**
roszczeń spółki z ogr. odp. **194**
wierzyciela spółki **89, 260, 261, 274—276, 287, 288, 441, 443, 447—459, 467, 468**
wierzytelności domu składowego **669**
Zastaw akcji **365, 487**
Zastaw handlowy **507—517, 524**
forma ustanowienia **507**
istota **507**
na przedmiocie, zatrzymanym na rzecz wierzyciela **524**
na towarze, złożonym na skład **516, 640, 654, 659, 660, 671**
na zabezpieczenie roszczeń ajenta **580**
na zabezpieczenie roszczeń domu składowego **654, 671**
na zabezpieczenie roszczeń ekspedytora **516, 608, 609, 627**
na zabezpieczenie roszczeń komisanta **516, 595**
na zabezpieczenie roszczeń przedsiębiorcy składowego **516, 640**
na zabezpieczenie roszczeń przewoźnika **516, 609, 626, 627**
na zabezpieczenie tranzakcji giełdowej **517**
posiadacza warrantu **659, 660**
przedmiot **507**
sprzedaż przedmiotu zastawu **509—513,** VIII
ustawowy **515**
wykonanie prawa zastawu poprzedników **609, 627**
Zastaw
bankowy *1057, 1061*
drzewny *1045, 1046, 1047, 1048*
rejestrowy *1045—1048, 1050*
rolniczy *1045, 1046, 1047*
udziału w spółce z ogr. odp. **180, 181, 187, 194, 303**
ujawnienie w bilansie **247, 422**
wekslu *1051*
Zastawca **509, 510, 512, 513,** *1046, 1047, 1050*

Zastawnik przy zastawie rejestrowym *1047, 1049, 1050, 1051*
Zastępca prezesa rady nadzorczej wzgl. komisji rewizyjnej spółki akc. **402**
Zastrzeżenie
nabycia przez najemcę własności przedmiotu najmu **566**
oznaczenia właściwości przedmiotu sprzedaży przez kupującego **544**
przy odebraniu rzeczy oddanej na skład **645**
przy przyjęciu przesyłki **628**
utraty rat, uiszczonych w razie zwłoki nabywcy **562**
własności rzeczy sprzedanej **543, 555, 562**
wymagalności reszty ceny kupna w razie zwłoki kupującego na raty **557**
Zaświadczenie
fałszywe o złożeniu akcji **485, 486**
o braku wpisu w rejestrze LVIII
o złożeniu akcji u notarjusza **399, 485, 486**
Zatajenie wad towaru sprzedanego **552**
Zatrzymania prawo **518—524,** *1095*
dokonanie **522**
dokonanie na własności wierzyciela **520**
powstanie **521**
prawo zastawu na przedmiocie, zatrzymanym **524**
przedmiot **518, 520**
warunki powstania **518, 519**
warunki wykonania **521**
Zatwierdzenie
bilansu otwarcia likwidacji spółki **270, 451**
rachunków i sprawozdania zarządu sp. akc. **347, 367, 381, 388, 390, 428, 460**
rachunków i sprawozdania zarządu sp. z ogr. odp. **196, 211, 221, 223, 252, 277**
bilansu rewidentów **313**
regulaminu domu składowego **649**
statutu wzgl. zmiany sp. akc. **327, 439, 443**
Zawarcie
umowy ekspedycji **606**
umowy majątkowej małżeńskiej **73**
umowy na raty **557**
umowy najmu **566**
umowy przewozu **623**
umowy przez ajenta **573, 575**
umowy przez komisanta **583, 584, 592**
umowy przez spólnika cichego z kupcem **695**
umowy składu **642, 644**
umowy spółki cichej **690, 691**
umowy spółki jawnej **116**
umowy spółki komandytowej **145**
umowy spółki z ogr. odp. **160, 162, 172, 176, 289**
Zawiadomienie
o dostarczeniu innego towaru niż zamówiony **553, 589**
o miejscu i czasie licytacji przedmiotu zastawu **510**
o miejscu i czasie licytacji towaru w razie zwłoki kupującego **547**
o nadejściu przesyłki **618, 619**
o oznaczeniu właściwości sprzedanego przedmiotu **544**
o posiedzeniu zarządu spółki akc. **386**
o rozwiązaniu spółki **279, 462**
o sprzedaży towaru przez dom składowy **669**
o sprzedaży towaru **549**
o sprzedaży zastawu **512**
o terminie zgromadzenia spółki akc. **396**
o uchwałach zgromadzenia spółki akc. **396**
o unieważnieniu akcji wzgl.

świadectwa tymczasowego **343**
o uszkodzeniu przesyłki **628**
o uszkodzeniu rzeczy złożonej **645**
o wadach towaru **67, 552, 571, 589**
o wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego **679**
o wykonaniu zlecenia komitenta **584, 593**
o wypowiedzeniu spółki jawnej **116**
o zabezpieczeniu przesyłki **622**
o zastawie udziału w sp. z ogr. odp. **185**
o zbyciu przedsiębiorstwa **45**
o zwołaniu zgromadzenia spółki **228, 395, 396**
Zawiązanie
nowej spółki przy połączeniu spółek **283, 289, 463, 469**
spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
spółka z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
Zawieszenie
członka zarządu spółki w czynnościach **213, 383**
spólnika w wykonywaniu praw spólnika w spółce z ogr. odp. **282**
przedawnienia LIV
Zawód wolny **3**
Zbadanie
sprawozdania założycieli spółki akc. **328**
towaru **552, 589**
Zbrodnia **296, 479**
Zbycie
akcji **348, 358**
firmy **34**
nieruchomości **61, 66, 84, 198, 221, 271, 388**
udziału w spółce z ogr. odp. **177, 180—182, 185, 186,** *406*
z wolnej ręki **271**
Zbycie przedsiębiorstwa **39—48, 61, 66, 221, 237, 388, 408, 688, 689,** *1127*
forma **39, 43, 44,** *79*
obowiązki zbywcy **41, 42**
ogłoszenie *81, 94*
określenie **40,** *79*
oświadczenie o niewstąpieniu nabywcy w umowę, zawartą przez zbywcę **46**
oświadczenie o rozwiązaniu umowy z powodu zbycia przedsiębiorstwa **46**
pełnomocnictwo do zbycia **61, 66**
pozorne *66*
przedawnienie odpowiedzialności zbywcy **48**
przedmiot **40**
przez prokurenta **61**
skutki zbycia unormowane umownie **47**
spółki akcyjnej **388, 408**
spółki cichej **688, 689**
spółki z ogr. odp. **221, 237,** *373*
wierzytelności **40, 45**
wpis do rejestru **39**
zarejestrowanie **45**
Zbywca
akcji lub świadectwa tymczasowego **351**
przedsiębiorstwa **40—44, 46, 47**
rzeczy cudzej **504**
udziału w spółce z ogr. odp. **186**
Zdolność
kupca do działań prawnych **23, 64, 70**
spólnika jawnego do działań prawnych **79**
zgromadzenia spółki do powzięcia uchwał **239, 412**
Zepsucie ob. też rzecz wzgl. towar narażony na zepsucie
rzeczy przechowywanej **635, 637**

towaru komitenta **586, 587**
towaru przy przewozie **662**
towaru sprzedanego **546, 554**
Zezwolenie
na działalność konkurencyjną **110, 204, 375**
na działalność zagranicznej sp. akc. w Polsce ob. też ustawa **310, 331**
na działalność zagranicznej sp. z ogr. odp. ob. też Rozp. **161**
na dzielenie, łączenie i oglądanie rzeczy przez składającego **638**
na prowadzenie przedsiębiorstwa **11, 32, 33**
na przeniesienie akcji **348, 361**
na składanie akcyj w zagranicznych instytucjach kredytowych **399**
na zawiązanie spółki akcyjnej o znaczeniu państwowem lub użyteczności publicznej **310, 331,** *657, 690*
na zbycie udziału w spółce z ogr. odp. **177, 181, 185**
rady nadzorczej spółki na dokonanie pewnych czynności przez zarząd **213, 384**
rewidentom, udzielone przez członków władzy na badanie ksiąg, dokumentów, kasy, towarów spółki z ogr. odp. **217**
Zgłoszenie do rejestru handlowego
badanie prawdziwości i zgodności z prawem **16,** *31, 33, 37*
firmy **35, 36**
jako podstawa wpisu **14**
likwidacji spółki akcyjnej **448**
likwidacji spółki jawnej **129**
likwidacji spółki z ogr. odp. **267**
nowej emisji akcyj **436**
obniżenia kapitału akcyjnego **443**
obniżenia kapitału zakładowego spółki z ogr. odp. **261**
obowiązkowych wpisów, nakazanych przez kodeks XXXII
odpowiedzialność za niedokonanie lub zwłokę w dokonaniu zgłoszenia **18**
osoby prawnej **74**
podwyższenia kapitału akcyjnego **439**
podwyższenia kapitału zakładowego spółki z ogr. odp. **258**
połączenia spółek **284, 285, 464, 465**
powstania przedsiębiorstwa *33*
prokury **65**
przekształcenia spółki akcyjnej na spółkę z ogr. odp. **493, 495**
przeredagowanej umowy spółki z ogr. odp. XLIX
skutki wpisu niezgodnego ze zgłoszeniem **24**
sposób dokonywania **15**
spółki akcyjnej **318, 331—333, 336**
spółki jawnej **79**
spółki z ogr. odp. **165, 167—169, 172, 176**
statutu spółki akcyjnej, uzgodnionego z nowemi przepisami XLI
śmierci kupca XVIII
śmierci spólnika jawnego XVIII
termin **17**
uchylenia likwidacji spółki akcyjnej **448**
uchylenia likwidacji spółki z ogr. odp. **267**
ukończenia likwidacji spółki jawnej **139**
umowy małżeńskiej **73**
wniosku o wykreślenie spółki akcyjnej **460**
wniosku o wykreślenie spółki z ogr. odp. **277**

wpłaty części kapitału akcyjnego **332**
wymuszenie **17**
wyroku, uchylającego uchwałę spólników *385*
zbycia przedsiębiorstwa **39**
zmiany składu osobowego zarządu spółki akcyjnej **333**
zmiany statutu spółki akcyjnej **431**
zmiany umowy spółki z ogr. odp. **254**
Zgłoszenie
na akcje nowej emisji **437**
po odbiór należności posiadacza rewersu lub warrantu **674**
przystąpienia do spółki z ogr. odp., przekształconej ze spółki akcyjnej **493**
roszczeń spólnika cichego do masy upadłości kupca **694**
rzeczy na skład **652**
spółce z ogr. odp. przeniesienia udziału **186**
sprzeciwu co do obniżenia kapitału zakładowego spółki **260, 261, 441, 443**
sprzeciwu przeciw uchwale zgromadzenia spółki **239, 240, 412, 413**
sprzeciwu przeciw unieważnieniu akcji imiennej lub świadectwa tymczasowego LXV
upadłości spółki **298, 301, 483**
wierzycieli likwidowanej spółki **268, 274, 276, 449, 457, 459**
wniosku o oszacowanie udziału w spółce z ogr. odp. **185**
żądania sprzedaży towaru przez dom składowy **668**
żądania zwołania zgromadzenia spółki **226, 227, 393, 94**
Zgoda
akcjonarjuszów na uszczuplenie ich praw lub zwiększenie świadczeń **408**
członków zarządu spółki z ogr. odp. na ustanowienie prokury **201**
domu składowego na odbiór kwoty, należnej od zakładu ubezpieczeń **653**
komandytarjusza na czynności, przekraczające zakres zwykłych czynności spółki **155**
komitenta na odstąpienie od ceny, oznaczonej przez niego **584**
męża na prowadzenie przedsiębiorstwa przez żonę lub udział w spółce **12, 71, 72, 147, XII**
na męża zaufania do przejrzenia ksiąg **59**
na piśmienne głosowanie w spółce z ogr. odp. **220**
na postanowienia, które ma powziąć zgromadzenie spólników spółki z ogr. odp. **220**
na umieszczenie w firmie nazwiska osoby **29**
na zakończenie działalności spółki jawnej bez likwidacji **122**
na zawiązanie spółki akcyjnej **314, 319**
na zmianę przedmiotu przedsiębiorstwa spółki akcyjnej **409**
składającego na łączenie rzeczy złożonych **639**
spólników jawnych na czynność, przekraczającą zakres zwykłych czynności **97**
spólników jawnych na odwołanie likwidatora **127**
spólników jawnych na prowadzenie czynności spółki **113**
spólników jawnych na rozwiązanie spółki **112**
spólników jawnych na ustanowienie prokury **95**
spólników jawnych na zmianę umowy spółki **78**

spólników jawnych na zmniejszenie udziału spólnika **107**
spólników spółki cichej na rozwiązanie spółki **688**
spólników spółki komandytowej na podział udziału komandytarjusza **157**
spólników spółki z ogr. odp. na dopłaty **265**
spólników spółki z ogr. odp. na uszczuplenie ich praw lub zwiększenie świadczeń **237**
spólników spółki z ogr. odp. na utrzymanie spółki **264**
wierzycieli spółki na obniżenie kapitału zakładowego **260, 441**
właściciela akcji na posługiwanie się nią **486**

Zgromadzenie
organizacyjne spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
spólników w spółce z ogr. odp. ob. spółka z ogr. odp.
walne nadzwyczajne spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
walne zwyczajne spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna

Zgubienie
papieru na okaziciela **505**
rzeczy ruchomej **503**

Zlecenie *761, 851*
a pełnomocnictwo handlowe *133*
co do ubezpieczenia rzeczy przez dom składowy **653,** *942*
co do ubezpieczenia rzeczy przez przedsiębiorcę składowego **634**
komitenta **582 — 585, 589, 590, 592, 593, 595,** *866*
ekspedycji **600, 601, 608**
stosowanie przepisów o zleceniu w spółce jawnej **99**
ubezpieczenia rzeczy, złożonej na skład **634**
ubezpieczenia towaru komitenta **585**
zakupu **589**
zakupu papierów wartościowych VIII

Złączenie
majątków spółek połączonych **286, 287, 466, 467**
rzeczy przechowywanych na składzie **639**

Złożenie do depozytu ob. depozyt

Zły zamiar **294, 477, 606, 612, 623, 628, 632, 645,** *927*

Zmiana
nazwiska, stanowiącego część firmy **32**
porządku obrad zgromadzenia spółki akcyjnej **402**
prawa bankowego VIII
przedmiotu przedsiębiorstwa spółki **237, 409**
regulaminu domu składowego **649**
reprezentacji spółki **129, 267, 448**
statutu spółki akcyjnej ob. spółka akcyjna
stosunków majątkowych małżeńskich **73**
taryfy domu składowego **649**
umowy spółki jawnej **78**
umowy spółki z ogr. odp. **229, 237, 254, 255**

Zmniejszenie
odszkodowania umownego **531**
udziału w spółce jawnej **107**
wartości nominalnej akcyj **400**

Znajomość zwyczajów handlowych **500**

Znak towarowy **40**

Zniszczenie ob. akcja

Zniżka taryfy domu składowego **652**

Zobowiązanie
czas, miejsce i sposób wykonania **532**

długoterminowe spółki **247, 422**
dzierżawcy przedsiębiorstwa **50**
krótkoterminowe spółki **247, 422**
kupca w spółce cichej **682**
mężatki, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa **71**
objęcie przy zbyciu przedsiębiorstwa *86*
osoby trzeciej wobec komitenta **591**
postąpienia z rzeczą w oznaczony sposób **518, 519**
powstałe przed wejściem w życie kod. handl. LIV
powstałe przy prowadzeniu zbytego przedsiębiorstwa **40, 41, 43, 44, 48**
spółdłużnika wierzytelności, wpisanej do rachunku bieżącego **539**
spółki akcyjnej **307, 422, 446, 452, 455**
spółki jawnej **81, 85—87, 89, 132, 135, 137, 141**
spółki komandytowej **143, 147, 150, 151**
spółki z ogr. odp. **159, 247, 251, 265, 271, 298**, *289*
w walucie obcej **251, 426**
wniesienia do spółki rzeczy lub praw **102, 103**
wobec zbywcy przedsiębiorstwa **45**
wydzierżawiającego przedsiębiorstwo **49**
z umowy dzierżawy XXXV
z umowy najmu XXXV
z umowy o pracę XXXV
z umowy przewozu **620**
Zrzeczenie się
prawa do odszkodowania za niezachowanie przepisów o sprzedaży przedmiotu zastawu **513**
roszczeń o odszkodowanie przez spółkę **295, 478**
uczestnictwa w spółce akcyjnej **325**
Zużycie
inwestycyj **248, 423**
rzeczy sprzedanej **562**
Zwalczanie nieuczciwej konkurencji — ob. ustawa o nieuczciwej konkurencji — **35**
Związanie zapisem na akcje **318, 436**
Związek
komunalny **317**
samorządu terytorjalnego **308**
uznany za handlowy LIII
Zwiększenie
świadczeń akcjonarjuszów **408**
świadczeń spólników spółki z ogr. odp. **237**
Zwinięcie przedsiębiorstwa przy spółce cichej **688, 689**
Zwłoka
w oznaczeniu właściwości rzeczy przez kupującego **544**
w podniesieniu zarzutów przeciw rozliczeniu z rachunku bieżącego **535**
w przyjęciu towaru przez kupującego **545—548, 554, 622**
w rozporządzeniu towarem przez sprzedawcę **554**
w sprzedaży przedmiotu, sprzedanego na rachunek kupującego **546, 547**
w sprzedaży przedmiotu zastawu **509, 510**
w świadczeniu przy sprzedaży handlowej **551**
w uiszczeniu dopłaty w spółce z ogr. odp. **178**
w wykonaniu zgłoszenia do rejestru **18**
w zapłacie rat ceny kupna **557, 559**
w zarządzeniu rzeczą przez składającego **637**
w zarządzeniu towarem przez komitenta **587, 588**
w zawiadomieniu o wadach fi-

zycznych przedmiotu sprzedaży **552**
we wpłacie na akcje **342, 343**
Zwolnienie
akcjonarjusza od niedokonanych wpłat na akcje **441**
kupców od obowiązku rejestracji V
od obowiązku wyrównania wkładu niepieniężnego w spółce z ogr. odp. **176**
od odpowiedzialności za zwrot nieprawnych wypłat w spółce **192, 356**
od zobowiązania przez zapłatę do rąk nabywcy przedsiębiorstwa **45**
przedsiębiorcy składowego od dopełnienia czynności konserwacyjnych **632**
spólnika cichego od udziału w stratach **684, 695**
spólnika cichego od wpłacenia wkładu **695**
spólnika jawnego od obowiązku prowadzenia spraw spółki **101**
spólnika jawnego od udziału w stratach **105**
Zwołanie
nadzwyczajnego walnego zgromadzenia spółki akcyjnej **391, 393—398**
nadzwyczajnego zgromadzenia spólników spółki z ogr. odp. **224, 227, 228, 230**
zgromadzenia organizacyjnego spółki akcyjnej **324**
zgromadzenia spółki z ogr. odp. **226, 229, 231, 239, 240, 253, 306**
zgromadzenia walnego spółki akcyjnej **393—399, 412, 413, 490, 493**
Zwód praw XVI, *1152*
Zwrot
dopłat w spółce z ogr. odp. **179, 221**
kaucji założycielskiej **317**
kosztów i wydatków ajenta **577, 580**
kosztów i wydatków ekspedytora **608**
kosztów i wydatków komisanta **595**
kosztów i wydatków przedsiębiorcy składowego **640**
kosztów rewizji spółki z ogr. odp. **219**
kosztów sporządzenia akcji, świadectwa tymczasowego, kuponu dywidendowego **362, LXV**
kosztów sporządzenia odpisu listy uprawnionych do uczestnictwa w walnem zgromadzeniu spółki akcyjnej **400**
kosztów wystawienia dowodu składowego **663**
kwot, pobranych niesłusznie przy ekspedycji **603**
majątku spółki, podzielonego przy likwidacji **276, 459**
reszty ceny akcji akcjonarjuszowi **343**
rewersu **664**
rzeczy danych spółce jawnej do używania **120, 137**
rzeczy, oddanej na przechowanie **631**
sum, wpłaconych na akcje uprzywilejowane co do podziału majątku **456**
warrantu **664, 666, 675**
wkładu komandytarjusza **148**
wkładu niepieniężnego do spółki akcyjnej **336**
wkładu spólnika cichego **695**
wpłat na akcje **336, 353, 441**
wpłat na udział w spółce z ogr. odp. **189, 260**
wypłaty nieprawnej w spółce **192, 356**
wydatków spólnika jawnego **109**

zaliczki, udzielonej przez ajenta **580**
zaliczki, udzielonej przez ekspedytora **608**
zaliczki, udzielonej przez komisanta **595**
zaliczki, udzielonej przez przedsiębiorcę składowego **640**
Zwyczaj handlowy **66—68, 532, 552, 576,** *2, 3, 4, 380*
domniemanie znajomości **500,** *4*
oznaczenie czasu wykonania zobowiązania **532**
oznaczenie wysokości prowizji ajenta **576**
ustanowienie terminu zapłaty przez pełnomocnika **67**
zakres pełnomocnictwa handlowego **66—68**
Zysk ob. podział, rachunek, spółka akcyjna, sp. cicha, jawna, komandytowa, z ogr. odp.

Ź.

Źródła prawa **1**

Ż.

Żegluga ob. Rozp. o żegludze morska VI
śródlądowa **614,** XXVIII, *763*
Żona
komandytarjusza **146**
kupca rejestrowego **73,** XXVI
jako kupiec jednoosobowy **72,** XII
jako spólnik spółki jawnej XII
jako spólnik spółki komandytowej XII
spólnika jawnego **80**

UZUPEŁNIENIA